

Ta Biblia święta dostała się mnie Xiędzu Gabrielowi Dyia
łkiewiczowi, po Dobrodzieiu Rodzicu moim, Jmści Panu Stepha
nie z Kolimata Dyiałkiewiczu, który przeżywszy wieku swo
ie° Lat sześćdziesiąt y pięć spokoynie w Panu zasnął A° 1688.
zę 11. Martij. w Parnuszkach Kondiciy swoiey własney, w Woie
wództwie Wileńskim Leżącey.

A tey Biblij S. Dobrodziey p. m. Rodzic moy, przez trzydzieście y pięć
Lat zażywał, niemal co roku onę przeczytuiąc z wielkim rozsądkiem
y pilnością, czego dokumentem być mogą iego Noty y Obserwacie,
po brzegach niektórych Rozdziałów Pisma świętego przydane,
y własną iego ręką consignowane. Którey Dobrodzieia Rodzi
ca mego ręki Charakter ieśliby kto chciał poznać, niech spo
trzy 4 Księg. Moj. Rozdz. 16. v. 42. 5 Ks. Moj. R. 27. v. 15. u
Joba R. 42. v. 12. Na Końcu Księgi które zowią Apokrypha o
statek ostatniey Księgi Machabeyskiey. Item, Math. R. 7. v. 22.
Co się oprócz tego Characteru znayduie, to cudze są Notacie;
ale ich barzo mało.

Mnie zaś te Święta Księga dostała się A° 1688 krótko po-
śmierci Dobrodzieia Rodzica: którą, żeby tym dłużey
Pobożności iego pamiątką była, dałem nanowo o-
prawić, w Wilnie tegoż Roku 1688 w Miesią
cu Maju.

Biblia swieta /

Tho iest /

Ksiegi Stárego y Nowego Zakonu / własnie z Zydowskiego / Greckiego / y Láćińskiego / nowo na Polski iezyk z pil= nośćią y wiernie wyłożone.

w Brześćiu 1565.





KTorym kstałtem Kapłani ludu Izráelskiego,
Gdy się kolwiek schodźić mieli do zboru świętego,
Na obchod świąt uroczystych ná trąbach trąbili,
By się k nabożeństwu wszyscy tym chutniey śpieszyli.
Tákowym teraz trzy Trąby Kśiążęciá zacnego,
Mikołaiá Radźiwiłłá z Kśięstwa Litewskiego,
Trąbią ná wszytki ludźi ięzyka Słowieńskiego,
Aby się chutniey spieszyli do słowa Bożego.
Ktore tu máią pisáne od Prorokow dawnych,
Sprawą Duchá świętego, y Apostołow sławnych.
By iako z żywego zrzodłá wszyscy ztąd czyrpali,
A studnic fałeszynch náuk ludzkich zániechali.
Słuszą tedy wdzięcznie przyiąć przedśięwzięćie iego,
Gdyż to czyni przykładem Iozyasza świętego.
Ktory náleźione Księgi Zakonu Bożego,
W Kośćiele Sálomonowym, do ludu swoiego
Podał, by ich wszyscy wobec z pilnośćią słuchali,
A tym się sposobem w służbie Bożey sprawowali.
Ná co że się poddáć nie chce Jerycho przeklęte,
Gdy ty będą dłużey trąbić głośno Trąby święte,
Obalą się za pomocą Páńską mury iego,
A ztąd wieczna sławá będźie y Kśiążęciá tego.
O ktorym káżdy pobożny za iego stáránie,
Będźie mowił, Miey go w łásce swoiey wieczny Pánie.

Naiáśnieyszemu Pánu / Pánu Zygmuntowi Augustowi / z Bożey łáski Krolowi Polskiemu / Wielkiemu Ksiązeciu Litewskiemu / Ruskiemu / Pruskiemu / Zmoydzkiemu / Mázowieckiemu / Inflánckiemu / etc. Pánu á Dziedzicowi etc. Pánu á Pánu / Pánu memu miłośćiwemu etc.





Naiáśnieyszy Miłośćiwy Krolu etc.

AC Pan Bog wszytko dobre spráwuie / czyni / y dáie ludziam ná świećie: Abowiem on iest wszego dobrá doskonáłego początkiem / o czym gdyż ták káżdy Krześćiáńskiego stanu á záwołania człowiek powinien wierzyć / thedy dáleko wiecey Wászá Krolewska Miłość iáko Krol Krześćiáński / tákże też o nim wierzysz / y zá tho v siebie raczysz rozumieć / iż to od wiekow zá przeyrzeniem Bożym / y záczęło sie / y do they doby trwa / żes Wászá Krolewska Miłość po przodkoch swych chwalebnych / ná thych sławnych páństwach od niego iest Krolem / pomázańcem / y wielkim możnym Pánem / á wodzem ludu Bożego postáwion / á zá wola iego swietha przez thák wiele lath Wászá Krolewska Miłość sławnie nád narody nászemi pánuiesz. Miedzy kthoremi bedac ia ieden z obywáthelow tych kráiow czuie sie w thym / żem iest naprzod á nádewszythko Pánu Bogu powinien. Gdyż on z dawná pod panowániem świątobliwym przodkow W. K. M. Krolow Polskich / y Wielkich Ksiązat Litewskich / Dom á Rodzice moie zacna vczćiwośćia stanu Slácheckiego ochedożył / y kthemu sprawiwszy łaskawe serce W. K. M. ku mnie / dobrodzieystwem W. K. M. znácznym raczył mie okrásić: Zá co ia iego świetey Boskiey miłości / acz niedostoynie / dáie cześć y chwałe / A W. K. M. iáko iego ziemskiemu namiástkowi / bedac wdzięcznym pámietnikiem ná dobrodzieystwá W. K. M. z vprzeymey mey chući záwsze dżieki czynie. A chcac nieiákie tey tákowey me wdzięcznośći świadectwo przed oczyma ludzkiemi przećiw W. K. M. Pánu swemu przyrodzonemu pokázáć / vmyśliłem to co v siebie mam zá naywietsza pocżte ofiarowáć W. K. M. sprawuiac sie w tym wedle woley Bożey / ktory roskazawszy posłuszeństwo ku sobie / y wypłacenie dániey Bogu powinney / też drugie posłuszeństwo z czynszem przykazał oddawáć vrzedom przełożonym / ktore on ná tym tho świećie postáwić wedle wiecznego swego rozsadku raczył. A gdyżem w pismiech historiy / ácz mało w nich czytáiac / iáko swieckiego stanu człowiek nalazł o tym zmiánke / iż zá czásu Ptolomeá Egiptskiego Krolá Demetryus Falereus zacny Medrzec / ácz Bogá prawdziwego nie znał / rádził mu / áby w Grecki iezyk zakon Boży był przełożon kosztem a skarbem krolewskim. Ja thedy vdawszy sie tym śládem z pobożney zawiśći swoiey / z mey máietnośći / ktorey z woley Bożey á z poczćiwego nabyćia przodkow mych / y z łáski W. K. M. ku mnie vżywam / tymże swym własnym dobrem á nakłádem moim vczyniłem rzecz tákowa / o ktorey mam te nadzieie / od wszech Krześćiáńskich ludzi być godna pochwały / miedzy narod Słowieńskiego iezyká pod Tytułem á imieniem W. K. M. sławnym Krolewskim / kazałem wydáć / To iest / te świeta lekcya / Ksiegi Bibliey / zakon pierwszy przykazánia Bożego / tákże y Testament nowy Ewánielia Páná Krystusowe / na Polska mowe dawszy przełożyć / do czego Pan Bog podpomoc á poszcześćic mi w tey spráwie raczył / ktora nie skwápniem záczynał / anim tego przedsiewzięćia swego tylko swym własnym zdániem czynił / Ale zá społecznym zezwoleniem wszytkich Kośćiołow á Zborow Krześćiáńskich / w páństwach W. K. M. tak w Koronie iáko y w Ksiestwie wedle szczyrego słowá Bożego rozmnożonych / ktorzy z pośrzod siebie zgodnie obrawszy ludzi tákowe / iákie nalepiey á nauważniey do thego vmiejetne /

 godne /



godne/ á ćwiczone być rozumieli y ználi/ Tákże onym zá moim żadániem zlecili á poruczyli to/ czegom ia/ świádek iest Pan Bog/ zdawna z wielka chucia widzieć prágnął. Gdzie w tey thore ledá sprawie/ tych dobrych á cnych ludzi vmieietność/ wiára/ y pilność/ ták pobożney prácey ich iawnie dosyć iest sie pokazálá/ w czym słowy długiemi zalecáć onych niechce/ znácznie ie záleca świątobliwe ich stáránie v káżdego wiernego/ á tym wiecey v W. K. M. ktorego Pan Bog rozumem á wielkim rozsadkiem we wszytkim obdárzyć iest raczył. A thák iákom pomienil wyzszey pod chwálebnym imieniem W. K. M. roskazawszy then vpominek wydrukowáć/ W. K. M. swemu miłościwemu przyrodzonemu Pánu do Librária W. K. M. dáruie/ ktora wiem wielka być. Wszákoż nie przeto podáie do niey ty Księgi/ áby sie ich wierszy poczet á liczbá w Bibliotece W. K. M. przyczyniłá/ á potym tylko iżby to w záwárciu miáło leżeć/ Ale áby od W. K. M. przodkiem sámego/ y od ludzi narodow Krześciáńskich / ktore Pan Bog pod reka W. K. M. mieć raczy/ vstáwicznie a często iáko spráwá Boża/ zá kthora wszytko ná świecie należy/ byłá przeczytána: Bo ztad przypátrzy sie pierwey káżdy temu kresowi/ ku ktoremu prze zbawienie násze wieczne siebie y żywoty násze prowádzić mamy. A potym też w tym świętym piśmie/ y to wszeláki stan naydzie á obaczy/ y náuczy sie tego/ poczawszy od paná/ iáko on porzadnie Rzeczpospolita sprawowáć ma: nayda thez y poddáni w iákich obyczáioch á postepkoch przystoynych przeciw Bogu y przełożonym swym zostawáć máia. Gdzie osobliwie o to W. K. M. z wiáry mey życzliwey proszę/ niechćiey pochyláć vszu swych Krolewskich tákowym ludziam/ ktorzy sámych tylko doczesnych swych wczasow strzegac/ zazdrości tey znácznie vżywaia/ á nalepszego tego szczęścia wszem wobec vporem swym nie życza: Abyś y W. K. M. sam y ini mieli to czytáć y w tym sie ćwiczyć/ czego wszytkim dla osiegnienia krolestwa wiecznego iest potrzebá. Abowiem iesli obietnicam Bożym chcemy wierzyć/ iákoż słusznie mamy im wiáre dáć/ tedy godzi sie wszem wárstátom ziemskim/ áby sie im te° nikt nie zábraniał dowiádowáć/ o czym sie ráno y wieczor káżdy badáć ma. Boć ieden gościniec wszytkim do prawice Bożey/ ták też záśie/ czego nas Pánie Boże vchoway/ y w lewo. Przeto we wszey mey pokorze poddái W. K. M. Páná swego przez imie Boże proszę y nápominam/ ábyś tymi słowy moiemi/ y ta vprzeyma żadliwościa gárdzić nie raczył/ pámietáiac co Medrzec nápisał: Podobáia sie Krolom vstá spráwiedliwe/ y prawde mowiacego miłuia. A co wiedzieć że snadź to teraz Pan Bog czynić raczy/ iáko w on czas działał/ gdy karzac lud swoy prze złość y niewdzięczność/ odiał był z pośrzodka ich zakon swoy/ ktory potym aż zá Iozyaszá onego dobrego Krolá okázał ná iásnia przez rece Elcyaszá Kápłaná y Sáfana Kánclerza iego. Co dźiś tákowym że kształtem sam Pan Bog pobudziwszy ktemu moie stáránie/ do rak W. K. M. to práwo swoie podawáć raczy. Czego ia vprzeymem sercem W. K. M. życzę/ ábyś násláduiac przykłádu tego ták świętego Krolá/ nas swe poddáne do thego wieść/ nápominać/ y vczyć raczył/ żebyśmy sie vstáwicznie chwálebnym zakonem Boskim/ ktory od niemáłego czásu bárzo miedzy námi zániedbány był/ máiac go iuż teraz przed oczyma/ onym spráwowáli/ báwili/ y ćwiczyli sie w nim. Skad nie tylko W. K. M. sámemu szczęścić sie będzie/ ále y nam wszytkim pod roskázowániem twym/ gdy patrzac na W. K. M. od błedow w kościoł wnieśionych/ do Bogá á Oycá Páná nászego Iezusá Krystusá/ ze wszytkiey duszę nászey vdamy y náwrocimy sie/ chowáiac iego Syna święta Ewánieliá/ iákośmy ná to sa obowiazáni. A wedle tey Ewánieliey przez zbáwiciela nászego nam podáney/ tákże náuk Apostolskich/ y Ceremoniy tákowych będziem vżywáć/ iákich to oboie pismo nas vczy. Ná co acz sie wszytkim pilno ogledáć należy/ ále ieszcze bárziey W. K. M. gdyż do was wszech pobożnych Krolow bráciey swey on błogosławiony Krol Dawid Prorok y Arfistá Boży vpominánie tymi słowy czyni: Nuż teraz Krolowie rozumieycie/ ćwiczcie sie kthorzy sadzicie ziemie. Lecz iesliże/ czego Pánie Boże nie day/ vwodzac sie dłużey zá świátem/ nie baczac omylności iego/ lekáiac sie ieszcze iákiey obłudy á ciemia/ poydziem dáley w tenże bład/ ktory wedle Dánielowego proroctwá then niesromieżliwey twárzy Ksiadz Rzymskiey Bożnice Bałwan/ zruszyciel dziś iawny pokoiu Krześciáńskiego/ rozsiewácz kakolu/ ktory w swey záráźliwey winnicy hoynie rosplodził tho ziárno/ iáko własny á prawdziwy Antykryst/ zá ktorym tákowym iászczorczego rodzáiu przewodnikiem ślepym/ iesli byś sie W. K. M. wdawał aż do końcá/ y nas lud wierny Boży zá soba też prowádzić byś chciał/ by Pan Bog dla odrzucenia prawdy swey/ iż ia niektorzy chcac práwie mieć wywrocona y zniszczona náwszem iego święta Boska chwałe/ nas zá to z Wászá K. M. wszytkich/ na zesromocenie/ vpadek/ y ná podłość/ á ná złamánie wieczne/ ktore sie iuż poczesci/ niestetysz/ miedzy námi záczyna/ przed oczyma inych narodow / iáko przed tym z Grecya dla bałwochwalstwa vczynił/ w rzeczach pospolitych nászych nie vdziáłał / á potym y od wiecznego swego nieśmiertelnego wesela/ ktore nam przez iedynego Syná swego obiecał dáć/ nie odráził / y nie zámknął brony do chwálebnych przybytkow swych / iáko przed onymi głupiemi dziewkámi fortę záwárł/

niechcac

niechcac sie wiecey ku nam znáć/ iáko to ku kocháńkom rostuczonym w przysmákach á napoiach
z kubká tey maszkáry Bábilońskiey/ z onym swym spráwiedliwym/ ále bárzo strászliwym á s[r]o-
gim wyrokiem/ od ktorego Apellácya nigdziey nie poydzie. Abowiem przed nim drży wszeláki
ziemski vrzad/ y káżdy naywietszy y naymożnieyszy wedle tego świátá Maiestat. W czym aby
W. K. M. y nas wszytkich Pan Bog postrzedz/ vchowáć/ y tarcza obrony swoiey dobrotliwey
założyć raczył/ á cále ku zbáwieniu zá tym to szczytem swoim záchował/ ku ktoremu W. K. M.
násláduiac modlitwy á pokory Krolá Mánásse/ vstáwicznie przez wszytki dni swoie vpadá-
iac ná kolaná w sercu swoim Krolewskim prosbe goraca czynić racz/ żadáiac od niego wszelá-
kiego doczesnego y wiecznego dobrá. A Pan Bog ktory przez iezyk ludzki w miłosierdziu swo-
im wysłowion być nie może/ thákim W. K. M. ná vrzedzie á stolicy twey poświeconey Kro-
lem mieć bedzie/ iáko ony dobre w Zydostwie y w Krześćiáństwie Krole miał: Da zmysł ná-
wszem rostropny/ y wpisze zakon swoy w serce W. K. M. podáiac ná káżda chwile sad swoy/ y
spráwiedliwość swoie W. K. M. iáko synowi Krolewskiemu. W czym abyś W. K. M. y spo-
ro y trwále z Talentu sobie od niego zleconego słuszna záwsze liczbe dawał/ tedy y zdrowiem
dobrym W. K. M. posili/ też bedzie raczył zwyćiestwo nád nieprzyiaćioly dáć/ y rozmnoży ćie
z Krolowa Małżonka W. K. M. miła/ z ták sławnego w Krześćiáństwie narodu corka/ á nie
ostawi nas sierotámi/ bo to v niego wszytko y podobno y łácno. Abowiem on sam iest Bog á
Pan wieczney madrośći/ mocy/ y dobroći spolnie z Synem swoim y z Duchem świetym/ ktory
wszytko tho co ku dobrey spráwie Krolewskiey należy/ iáko záwsze miłuiacym siebie dawáć
zwykł/ szczodrze W. K. M. nádáć bedzie raczył. Czego ia W. K. M. swemu miłośćiwemu
Pánu/ świádczac onym sámym/ gdyż serce moie iemu wiádome iest/ wiernie życze/ y zá to ie-
go wysokiego Máiestatu niegodnie iáko grzeszny człowiek á nedzny robak prosze/ aby to wszy-
tko zyśćił/ y potym długo tego postrzegł nád W. K. M. pomázáńcem swoim etc.

Dan w Wilnie Miesiacá Wrześniá dziewietnastego dnia. Roku od národzenia Syná Boże-
go/ Tysiacnego/ piećsetnego/ sześćdziesiatego trzećiego.

Naiásnieyszego Máiestatu W. K. M.



Zyczliwy służebnik/ posłuszny
poddány/ y wierna Rádá/

Mikolay Rádziwił etcet.

 Pożytku Pismá świętego/ y o wszytkiey spráwie przekłádánia tych Kśiąg/ ku Krześćiáńskiemu Czythelnikowi Przedmowá.



Ták zacney á świętey spráwie/ gdyby się dłuższemi słowy zabáwić godźiło/ tedy koniecznie trzy rzeczy sobie przed oczy bráćbychmy mieli. Naprzod co zá skárby pism świętych w sobie zámykáią/ y iákie iest zacne ich dostoieństwo/ á nád to iáko nigdy pożytek ich oszácowan być nie może. Abowiem onyć są sámy nawyższe dobro/ nád ktore nic kosztowniey szego tu ná wszytkim świećie miedzy sobą nie mamy/ gdyż ony są iáko kluc ktory nam otwarza krolestwo Boże/ ábychmy tám wszedszy poznáć mogli/ ktorego Bogá chwálić nam potrzebá/ á dokąd on też nas wzywáć y powoływáć raczy. Są nam też práwie prostą pewną drogą/ ktora nas niepochybnie prowadźi/ żebychmy tułaiąc się nie błądźili/ áni byli sprácowáni po wszytek czás żywotá nászego. Są nam też pewnym á nieomylnym práwidłem/ pokázuiąc nam rożnicę miedzy złym y dobrym/ á vkázuiąc nam prawdźiwą chwałę Bożą/ iżbychmy sie głupie nie vnośili/ będąc tymi rzeczámi ktore się nam zwierzchu piękne zdadzą/ vwiedźieni: Ani żebychmy tych rzeczy zá święte mieli/ ktore Pan Bog iáko złośćiwe á potępione wzgárdza y odrzuca. Swiátłem nam są/ świecą/ y iásną pochodnią/ w pośrzod wszech ćiemnośći świętá tego nas oświecáiącą/ iżbychmy się iákoby oczu niemáiąc ná onych záwádách wielkich/ ktorych iest zewsząd dosyć około nas nie potknęli/ áni się zá káżdym nászym pokroczeniem ná nich powálili: Są szkołą y ćwiczeniem wszytkiey mądrośći/ ktora zacnie przewyższa káżdy dowćip rozumu ludzkiego/ ták iż iest w wielki podźiw y v Aniołow świętych/ Zwierćiádłem są/ w ktorym oblicże Boże oględuiemy y widźiemy ábychmy ku iego chwale byli przekształtowáni. Są nam też iáko práwe Krolewskie sceptrum/ ktorym nas Pan iáko poddáne swe rządźić y sprawowáć raczy. Są w ręce Pańskiey iáko laská/ przez ktorą nam znáć dawa że on iest przenalepszym y napilnieyszym pásterzem nászym. Są nam iáko mocny przywiley á práwie iáko list żelazny ná ono przymierze/ ktore z námi Pan dobrowolnie vczynić raczył z szczyrey swey dobrotliwośći/ dawszy ie nam ná się iáko cyrográf/ iż iuż z nami wieczną związką złączon iest. Swiádectwem są świętych iego dobrodźieystw przećiwko nam/ przez ktore otrzymawamy vspokoienie sumnienia/ y mamy pewną wiádomość w czym iest położone zbáwienie násze/ y wszytko co ku żywotowi wiecznemu należy. Pokármem są duszam nászym/ ktorym tylko sámym bywáią wychowáne ku zdrowiu wiecznemu: Owa krotko powiedáiąc/ tyć pismá sámy to spráwuią iż my iesteśmy rozni od pogánow/ gdyż tákie święte náuki mamy ktore są pewne/ y ná wszem nieomylną prawdą Bożą podpárte/ y nie iesteśmy tákiemi iáko oni ktorzy zá wątpliwem pism swoich rozumieniem y tu y owdźie się vwodzą/ á w niepobożney swey krnąbrnośći wiedząc y chcąc zátwárdzeni bywáią. Tyć wszytki ine rzeczy zdało się nam tu naprzod przełożyć/ bacząc iáko są do tego własnie należące/ przynosząc z sobą ku wszytkim ludźiam Krześćiáńskim nápominánie/ áby ie wdźięcznie przyimowáli/ á iżby ták zacny klenot nád wszytki ine skárby sobie przekłádáli/ przytym ták wielkich y zacnych stanow ludźie/ iáko też niższych á podleyszych/ pilnie się stáráć máią áby ták zacnego dáru y vpominku vczestniki się stáli/ ktory oto Pan Bog oprocz wszego bráku/ y niewyimuiąc nikogo/ szczodrobliwie á miłośćiwie wszem wobec podáć raczył.

Tu by się też y to słusznie przypomnieć godźiło/ á káżdyby to sobie przystoynie miał bráć przed oczy/ żeć to iest iáwny á iásny znák sercá niewdźięcznego/ zátuláć vszy swe gdy Pan Bog do nas mowi/ y odbiegáć precz od niego gdy nas do śiebie wzywa/ á k temu gdy ieszcze mieysca tey náuce świętey ku słyszeniu nie dawamy/ w ktorey się nam iáwnie ku zbáwieniu nászemu oznaymić raczył: Przystoynieby też tu miáłá być sztrofowána y zgromiona niepobożna śmiáłość ludźi onych/ ktorzy ten dar Boży wydźieráią ludowi Bożemu/ zákázuiąc y zápowiedáiąc im czytánia pism świętych/ y łupią wierne Pańskie z zbawienia ich/ iákoby więc Pan Bog iásnie tego znáć nie dał/ żeć on chce áby to wszytkim co ich iest ná świećie narodom/ y káżdym ięzykiem było podano/ gdźie tu oto słusznie moglibysmy rzec/ iákie to iest wielkie á srogie okrućieństwo wydźieráć pokarm duszam zgłodniáłym/ chcąc áby się tylko wiátrem karmiły/ á co nád nagorsze/ iż miásto potraw zdrowych/ śmiertelny iad á trućiznę im podawáią. Po tąd tedy im nakroccy być mogło te-

gochmy

gochmy tu wprzod dotknać chćieli/ coby słusznie ku pierwszey cząstce należeć miáło/ áczćiby to co sie wyższey krotko powiedźiáło dłuższymi słowy było wypráwić potrzeba/ wszákoż madry á baczny czytelnik y z krotkie° nápominánia wielki sobie pożytek wźiać może/ A zwłaszczá z tey oto wtorey czastki/ w ktorey Krześćiáńscy czytelnicy ku gotowośći nápominánie mieć beda/ iákoby z pożytkiem pismá świete czytáć mogli/ ktorey to gotowośći dwie sa czastce: Pierwszá/ ile sie dotycze z nászey strony thák iáko przystoi/ ábychmy serce pochopne y chutliwe ku pismam świetym przynośili/ pilnie baczac ku ktoremu celowi zmierzáć mamy / gdyż żaden rzeczy Boskich nigdy poiać nie może/ áni ku Pánu Bogu pochopnym bedźie/ iesliż z vprzeymem á chutliwem sercem nie poda sie iemu/ bedac gotow áby dosyć czynił wszytkiemu roskazániu iego / iesliż sie nie rosprzeże z mniemániem y zrozumkiem swem pierwszym/ á nie poda cále vmysłu swego pod iego roskazánie świete: Iesliż iáko mocnym krygiem hámowáć nie bedźie pożadliwośći swych wedle woley á zámierzenia mistrzá swoiego/ Iesliż dobrowolnym nie zostánie wieźniem áby był pod iarzmem iego/ ktore niewolstwo y wieźienie nie tylko nád każda wolnośc ma być przekłádáne/ ále też nád wszelkie pánowánia y przełożeństwá zacniey ma być poważone: Przytym iesliżby myśli swey wynioSley zápomniawszy nie podał sie w táka pokore ktorey Pan Bog záwżdy chce po swych wiernych/ Abo iesliżby nie otworzył á nie odkrył iawnie sercá swego ku przyimowániu thego coby iedno vsłyszał: K temu iesliby boiaźni a powinney vczćiwośći nie záchował/ kthorachmy winni Boskiemu maiestatowi stworzyćielá nászego/ abo iesliby nie miał szczyrey á vprzeymey chući ku szukániu woley Bożey/ ktora iest iáko pewnym kresem y zámierzeniem/ iáko á ktorym sposobem żywot swoy / obyczáie/ myśli/ słowá/ spráwy y rozmowy / każdy iáko pod sznur spráwowáć y miárkowáć powinien/ A nád to iesliż sie kto do końcá z rzeczy ziemskich nie wymotha/ á nie vwolni vmysłu y sercá swego/ od pożadliwośći/ od prac/ y od stárania świátá złego / á odłożywszy precz ná strone wszytki przekázy y záwády/ nie vda sie zá rozmyślániem rzeczy niebieskich/ wyrzekszy sie z posłuszeństwá świátu w złośćiách położonemu/ Ale iż z przyrodzenia bárzo dálekimi iestechmy od thego / á owszem themu wszedychmy sa ná odpor/ naprzod nam potrzebá prośić Páná Bogá/ żeby nas Duchem swym S. do tego sposobne zgothowáć y spráwić raczył/ gdyż oprocz rátunku y wspomożenia iego prożne sa wszythki násze pilnośći/ prace/ stáránia/ y czynośći: Lecz gdy záśie to otrzymamy/ iuż bedźie ziet każdy strach á boiaźń / gdyżechmy sa pod mocna reka wodzá y spráwce możnego: Y k temu te pewna otuche mamy/ iż sie Pan Bog w żadney rzeczy wzbrániáć nam nie bedźie/ gdy go z vprzeymem á wiernym sercem ocz prośić bedźiemy/ Táć tedy iest pierwsza czastka/ iákim sposobem potrzebá sie nam mieć ku tey gotowośći/ ktora każdy záchowáć powinien/ kto sie iedno chce obieráć około pism świetych.

Druga iest czastká abychmy ná to pámietali/ maiac to vstáwicznie ná dobrym báczeniu / iż nie ledá iáko á oprocz státecznego rozmysłu w pismiech świetych obieráć sie mamy/ Ani sie w nich tu y owdźie tuláć/ nie mogac nigdy przyidź ku ich kresowi pewnemu/ Y dla thegoż sie nam z pilnośćia ná to ogladáć potrzebá/ iżbychmy sie w nich prożnym rozmyślániem y glebszym nád rozum nász wywiádowániem nie zabawiáli/ ani sie gadkámi mniey potrzebnymi y nieprzystoynymi parali/ z ktorych nic inego nie rośćie/ iedno roznice/ zwády/ niesnáski/ iáko nas z tego przestrzega Apostoł S. á ktore tylko frasuia / y trapia vmysł nász subthelnym nieiákim sposobem/ zwodzac nas z prostey śćieszki/ a od mocnego y pewnego gruntu odrywáiac: Ano pismá świete nam od Páná Bogá podáne/ nie dla tego nam sa zlecone y zwierzone/ ábysmy tylko imi zbyteczne násze o rzeczach glebokich wywiádowánie y rozmyslánie násyćić mieli/ abo żeby tylko nászemu mniemániu dwornemu służyć miały/ Ale żeby nam (iáko powieda Apostoł) szły w pożytek/ á ktorymże sposobem? aby nas w dobrych cnotách záprawowáły/ ćieszyły/ nápominały/ y w każdey dobrey spráwie doskonałymi vczyniły: A toć iest prawdźiwe pism świetych vżywánie. Wszákoż iesliby ieszcze ktho pytáć chćiał/ Y coż wżdy zá pożytek z nich bierzemy? odpowiem iednym słowem/ Iż z nich te náuki mamy/ iáko wszytko násze vfanie w sámym tylko Pánu Bogu pokłádáiac w iego świetey boiáźni chodźiemy: A gdyż Krystus Pan y zakonu y Prorokow iest dokończeniem/ y dostáteczna wszytkiey Ewánieliey doskonałośćia: Do thego tedy iedynego celu im naprośćiey zmierzáć mamy ábychmy go poználi/ y mocnie sie go trzymáiac by nam mniey sie od niego nie odstrzelali/ iesliż z wielkim swym niebespieczeństwem od niego sie obładźić nie chcemy/ Ale iż słowy szerszemi tych dwu czastek nie wypráwiemy/ tá iest przyczyná tego/ że nie rzkac áby sie to ták w krotkiey rzeczy á przedmowie zámknać mogło/ lecz gdyby nam tho dłuższemi słowy wypráwowáć przyszło/ osobne kśiegi o tym bychmy pisáć mogli: A dla thegoż dosyć ná tym bedźie iż sie ták tego tylko z wierzchu á krotko dotkneło/ nápominaiac krześćiáńskiego czythelniká ktorym sposobem przychodźić ma ku pożytecznemu pism świetych czytániu/ y iáko z sercem chutliwem przyimowáć ie ma/ á iáko sie w nich vstáwicznie poki bedźie żyw ćwiczyć powinien.

Trzećia rzecz iest ktora sie nam też tu przypomionáć zdáło / co zá sposob iest tego ná przyr

dzony iezyk Polſki przekładánia/ o ktorym tu krotcychna ſpráwe dáć możemy/ nie báwiąc dłużſza rzeczą czytelniká ſpieſzącego ſie ku czytániu piſm świetych/ Y chociaż iuż ſą pierwey kſiegi Bibliey po Polſku przełożone y ná iáśnia podane/ ktorych ktożkolwiek ieſt autorem y powodem/ á wykładaczem / tedy iłe ieſt rzecż przyſtoyna ziednał ſobie v każdego chwałe y ſławna pamieć/ iż wedle biegłośći y dowćipu ſwe°/ á leſnadź wiecey z daru od Bogá wźietego/ podał ty piſmá narodowi ſwemu/ przełożywſzy ie przyrodzonym iezykiem ku czytániu/ chcąc ie tym ſpoſobem przywieść ku temu żeby ſie wżdy tym pilniey wywiádowáli woley Bożey/ ktora ſtanowie duchowni nie wiem ieſli zdrádá czyli nieumieietnośćia tłumili/ á tylko nedzny lud á nieumieietne proſtaczki kłamliwemi plotkámi tuczyli áż do tego czáſu: Wſzákoż ten ktory oto praca te przedſiewźiawſzy podał ia miedzy ludźi/ iż ták doſtáteczney pomocy nie miał / ktorey było ku temu przekładániu potrzeba/ gdyż tylko iáko to y ſam zna iednegoż ſámego ſtárego wykładaczá w tym náſládował/ nie dźiw tedy iż to przełożenie iego ieſt niedoſtateczne/ zátrudnione/ á ktemu na wielu mieyſc od piſm Zydowſkich y Greckich daleko ſie odſtrzeláwa/ co ſnádnie pobaczą ći ktorzy ſie iedno do práwych źrzodł beda vćiec chćieli: Ale to rzecz dźiwna iż w niektorych ieſt táka niewſtydliwość ábo też niewiádomość/ ktorzy śmieia on tylko ſam ſtáry wykład nád wſzytki ine przekłádać/ nie dla żadney iney rzeczy/ iedno iż poſpolićie imie Ieronimowe w nim zacnie vważáia/ w czym ſie bárzo myla/ gdyż z wiela dowodow á nawiecey z piſm iegoż ſáme° to ich falesżne mniemánie pokazáć ſie może/ wſzákoż oni iednák chociaż ſie w tym bárzo myla/ przedſie áby głupſtwo ſwe tym iáśniey pokázali/ śmieli to iáwnie ná piśmie podáć/ iż ſtárego zakonu kſiegi Zydowſkie poześciu z świátá Ieronimowym/ od Zydow ſa pofałſzowáne y popſowáne/ á tho nawiecey dla tego czyniąc/ áby świeta zacność prawdy piſm Zydowſkich wniwecż obroćili/ á kthemu iżby wierne wykłády z prawdźiwych zdroiow wźiete/ wſzedy poſpolićie podeyzránymi vczynili/ y wſzytkiemu światu ie ohydźili á obmierźili/ ták iż iáko ſámi ku vznániu prawdźiwey świátłośći przyiydź nie moga/ bedac ſwymi zaſtarzáłymi ćiemnośćiámi ogárnieni/ á prawie w nich potonawſzy/ ták áby y proſtaczki á ludźi nieumieietne od vznánia prawdy pohamowáli y odwiedli/ o ktorych iśćie oſobliwa pilność czynić mieli/ y około zbáwienia ich praca á vſtawiczne ſtáránie czynic byli powinni : Wſzákoż ty ich nicżemne wywody doſyć ſie nam zdáło thák krotko przebieżeć y pokázáć/ gdyż za oto tych náſzych czáſow dźiſieyſzych/ zá ktorych ſie y vmieietność iezykow z poznániem prawdy zacnie roſkwitnełá/ żaden ták głupi y ſproſny nie ieſt/ ktoryby ſnádnie they ich nikczemnośći pobaczyć nie mogł: Niechayżeć ſie thedy ći ſzacunkárze w Ieronimie (ták iáko ſie im śni o tym) według ſwego podobánia kocháia: Nam (ktorzy te nádźieie mamy) zá ſpráwa lepſzego duchá zdáło ſie pokuśić iná droga do tego náſzego przekłádánia/ nie dla tego żebychmy iuż on ſtáry wykład precż odrzućić mieli/ ktoryby ſłuſznie od nas ſwemi chwałami mogł przyzdobion być/ gdyby ſie nam tym zábáwić godźiło/ Ale iż ten ſtáry wykłádacż ktożkolwiek ieſt/ nie wſzedy doſzedł ſámey ſzczyrey prawdy/ iáko ſie to z wiela mieyſc pokázáć może/ tedychmy z pilnośćia ſie ſtaráli iákobychmy ſzczyrość prawdy im nálacwiey wypráwić mogli.

Naprzod tedy znáć to muſiemy/ iż cożkolwiekechmy przedſiewźieli/ koniecżniechmy thego nie w nádźieie iákiey doczeſney chwały vczynili/ áni ſie z tad iákiego docześnego pożytku nádźiewáiac/ y owſzem w thák wielkiey á trudney ſprawie bedac vſtraſzeni/ vmyślilichmy byli zániecháć pracey ták trudney/ iedno iż zá proſbámi á práwie zá roſkazániem wiernych Bożych/ y zá pobożnym á chutliwym żadániem oświeconego Kśiażećiá/ Páná Mikołáiá Rádźiwiłá/ Woiewody Wileńſkiego/ (kthorego to zacne przedſiewźiećie/ wieczney pamieći w Kośćiele Páńſkim godne bedźie) muśielichmy kończyć te świeta praca/ Oycá niebieſkiego ná pomoc wźiawſzy/ bo gdybychmy byli tylko wedle włáſnego náſzego zdánia ná ſie thák zacna ſpráwe wźieli/ żadnym ſpoſobem nie vſzlibychmy byli podeyzrenia y złego o ſobie rozumienia/ iákobychmy ſie w to ſámi wſzetecżnie á hárdzie wdáć mieli / Ale iż ſie proſbam kośćiołá Bożego przećiwić nie ſłuſzało/ y owſzemby nam niewdźiecżność y nieposłuſzeńſtwo łácno przyczytáć możono : A przethoż ſámá tylko ta przyczyná łácwieby z nas v káżdego złe rozumienie zdiáć mogłá/ gdyż da Pan Bog to cochmy iedno vczynili/ nie inym vmyſłem ſie dźiáło/ iedno naprzod oglądáiąc ſie ná chwałe Bożą/ á przytym ná ſpołecżny pożytek kośćiołá iego świetego: A ták co ſie tknie wſzytkiey tey w náſzym przekłádániu ſprawy/ oprocz wykładaczá ſtárego y inych nowych rozmáitych wykładow Láćińſkich w ſtárym teſtámenćie/ tedychmy położyli y zoſtáwili włáſny tekſt Zydowſki/ iákochmy iedno zá łáſka Páńſka nálacwiey w to vgodźić mogli. W nowym záſie teſtámenćie dokłádálichmy ſie wykłádáczow Greckich/ tudźieſz też ták ſtárych iáko y nowych doktorow/ ktorzy wykłády ſwemi piſmá świete zacnie obiáśnili: Przytym wykłády poſtronnych narodow iezyki przyrodzonemi przełożone/ około ktorych niż ſa ná iáśnia podáne/ zacni á vczeni ludźiez wielka pilnośćia prácowáli/ zá ktora my pomoc naprzod Pánu Bogu wielce dźiekuiemy/ potym y ći dźie[...]wáć powinni beda/ ktorzy pożytek nie ledá iáki (o czym pewna nádźieie mamy) z tey náſzey pra[...] Pan Bog odnioſa. A przetoż w tym vpewnieni bedac/ nic ſie nie lekamy pokatnych przy[...]dźi tych ktorzyby nam ábo látá młode/ ábo oycżyzne/ ábo pierwſze żyćie przed ocży wy

rzucáć mieli/ gdyż Pan Bog od ktorego ten oſobny dar y vpominek podan ieſt oto ná ten czás narodowi Polſkiemu/ nie wedle naſzych lat rozmierzáć raczy madrość ſwoie/ ale iey káżdemu wedle ſwe° podobánia hoynie vżycza/ a rzeczy od świátá zániedbáne y odrzucone ſobie obiera raczy/ aby zawſtydźiłá poſromocił ty ktore ſie tu wedle świátá zacnemi zdádza/ A iż ktemu kilká cudzoziemcow nieiáka częſc pracey tey podieli/ iednák z tey przyczyny żaden ſłuſznie zacnośći iey ſzczypać áni iey przygany dáć może: Bo ácż ſámi nie do końca w iezyk Polſki byli wprawnemi/ wſzakże ſie im na tym doſyć zdálo/ iż ſłow á mow zwyczáynych Zydowſkich/ Greckich/ y Láćiń- ſkich/ mocy y włáſnośći tym podawali/ kthorzy w iezyku ſwym przyrodzonym pierwſze mieyſce miedzy nimi trzymali/ á to co od cudzoziemcow wypráwiono być nie mogło/ tho oni z pilnośćia włáſnie w tych piśmiech świetych za podániem ich przekłádáli.

Na oſtatek ieſliżby kto tákowym był coby nam láta młode/ żyćie pierwſze/ y to że nie do koń- cá vczeni ludźie ná tym záſiedli byli/ przed oczy wyrzucáć chćiał/ thedy koniecżnie radźibychmy to widźieli/ áby káżdy miał o nas te pewna ſpráwe co za ſtáránie náſze o tym było/ iákobychmy my byli kogo w tym przed ſoba przednieyſzym vznali/ Ale iż wſzyſcy ći ktorzy látá ſwoie ſtrawili około piſm świetych/ á ktorzy (iż ták rzec mam) práwie z młodych lat ſwych w tey ſzkole ſa ćwi- czeni y wychowáni/ ſpołecżnie nam byli ku oto tey pracy pomagáć mieli/ iedno iż oto ty kthorzy od tákowych náuk dálekimi bedac/ teraz ſobie Pan Bog ku doprawieniu tey świetey pracy po- woláć raczył/ koniecżnieby ſie tedy wſzyſcy ći záwſt hydźić mieli y w ſwym wielkim niedbálſtwie kárać/ Iż oni mogac temu dawno doſyć vczynić/ á przedſie dáry Boże iákoby w źiemie zákopa- wſzy/ ták oto w ſwym wielkim niedbálſtwie zgnuśnieli/ y práwie ſtretwieli/ á Pánie Boże day żeby ſie kiedy przykładem náſzym obudźić y ocućić mogli/ á to coby od nas mniey włáſnie było wy- prawiono/ áby oni przyſzedſzy kiedy ku ſobie/ podieli ſie tey pracey iżby tego popráwili y to wy- polerowali/ gdyżechmy iście nie ſa takowemi ktorzybychmy to twierdźić mieli/ iż tá náſzá praca iuż ieſt ták doſkonále wypráwiona/ że w niey wiecey żadney poprawy nie potrzebá/ á około kto- rey nie mogłby iuż nigdy żaden lepſzey pracey vczynić: Bo áczkolwiekechmy w thym vprzeymey wiernośći y wielkiey pilnośći przytkłádali/ ſtáráiac ſie iákobychmy nam niey od ſzczyrośći praw- dy nie odſtapili/ iáko ż te nádźieie mamy żechmy thego za łáſka Boża doſzli: Wſzákoż iednak w ták rozmáitey/ trudney/ y długiey pracy/ y teraz práwie pierwſzy kroć ná iáśnia podaney wiele ſie ſnadź rzeczy trafiało/ ktoreby włáſniey y iáśniey wyrážone być mogły/ á zwłáſzczá ktore z tru- dnych piſm Zydowſkich ſa wźiete/ á kthore podobno gládzeyby mogły być gdyby czáſu zſtawało przełożone/ chociaży w trudnych zwyczáioch mow Zydowſkich wielkachmy pilność czynili/ żeby wżdy troſzkeſmácżniey w náſzym iezyku przychodźić mogły / iákoż tho łácno pilni czytelnicy w nich pobaczyć moga/ A przetoż y nam ſámym ieſzcże ſie w thym nie doſyć ſtáło/ owſzem żadamy aby kthokolwiek maiac czás po temu/ y wiecſza pomoc ku wypolerowaniu tey náſzey roboty/ y do ſześći lat około niey pracey y pilnośći ſwey nie litował/ maiac do ſiebie y wiecey inych ku po- mocy/ ktorzyby o wſzytkim ſłuſzny á godny rozſadek dáć vmieli/ aby ták od wiela oczu tá ſpra- wá świeta bedac przeyzrana/ ſtátecżnie á porzadnie miedzy ludźi podana być mogła/ A choć też to o ſobie rozumiemy żechmy y tego z łaſki Bożey po częśći doſzli/ á wſzákożby ſie nam to prawie po myśli ſtało/ gdyby ći ktorym to należało ſpołecżnie nam w tey pracey pomagáć/ y ktorycheſmy oto częſtokroć proſili aby nas w tym rátowali/ nie wiecey przedſie biorac iákiego inákſzego mni- mánia/ y nie dowćipu ſwego nád pożytek Kośćiołá Bożego y zbudowánie iego/ ktory teraz nie- przyſtoynymi y złośćiwemi nieſnaſkámi ſzárpáia y rozſypuia: A kthemu ieſzcże co z wielka żało- śćia przypominać muſiemy/ że oni nie rzkac aby nam co w ták wielkiey pracy pomoc mieli/ ale o- wſzem teraz ſámiż prácam naſzym ſa głownymi nieprzyiaćioły/ ſzácuiac/ ſzczypiac/ y gdźie ied- no moga hydzac/ przez ktore oto ſzátan iáko przez nacżynia ſwe/ zábiega themu y ſtára ſie iákoby mogł zaſłonić á záćmić te prawdźiwa świátłość/ ktora w ſobie ty świete kśiegi świátu przyna- ſzáia/ Wſzákoż to ná co ſie oni nienawiśćia y nieiáka ſproſna nieumieietnośćia bedac oślepieni targáia/ tedy my tego gotowichmy przed káżdym ſedźia dowieźdź/ żechmy ile z nas być mogło zá wſpomożeniem Pańſkim/ wiernie/ prawdźiwie/ y włáſnie wykłádáli/ choćiaż nas oni teraz iákiemiś pogrożkámi ſwemi ſtraſza/ Ale Pan Bog wiernośći y niewinnośći náſzey broniac/ pra- wdy ſwey ſrodze ſie mśćić bedźie/ á pohámuie ludźi tych niepobożne wſzetecżeńſtwo/ ktorzy Pá- nie Boże day aby ſie vznali/ á niżliby ſie nád nimi Sedźia ſprawiedliwy ſrożyć miał.

A ták gdyżechmy wſzyſcy powinni Pánu Bogu cżeść y chwałe dáwáć/ poddawáiac ſie nie- zmyſlonym obycżáiem woli iego świetey/ iedno pewnie wiedzac że temu żaden nigdy doſyć vczy- nić nie może/ ieſliż pierwey nie pozna co to zacż ieſt tá wola Boza/ ku ktorey zaſie trudno kto ma przyidź/ ieſliż ſie nie vćiecże do ſamego ſzczyrego ſłowá Bożego A gdyż nie máſz inego nád tho ktore w piśmiech świetych ieſt zoſtáwione á nam podane/ łacno to tedy poznáć iáko ie ſobie wierni chwalcy Bożey vważáć maia/ y ziáka ſie go pilnośćia chwyćić maia/ oſobliwie á o nim praca

czyniac

czyniac/ á to wedle dáru Bożego/ kthorym on każdego wedle woley ſwey świetey obdárzyć raczył/ A zwláſzcza iż tych dziś ieſt nie málo ktorzy ku piſmam świetym oſobliwa chuć maia/ pokázuiac ſwa wſzytke pilność/ żeby w tym rádzi doſyć czynili ſwey powinności/ iedno iż tego coby chcieli doydź nie moga/ gdyż áni ſa ná mieſcach tákowych gdzieby ſie vczyć mogli/ áni też maia gdzie doſiadz kſiag prawdziwych wykłádaczow piſmá świete°/ á ktemu w vmieietności iezykow nie ſa ćwiczeni/ nie mogac zrozumieć tych co ie piſza/ chociażby też vſtawicznie przed ſoba ie mieli: A przetoż żeby ſie ich chwálebney chuci doſyć ſtáć mogło/ á iżby tym ſnádniey ku prawdziwemu poznániu Bożemu przychodzili/ y tym go ſłuſniey chwalić mogli/ tedychmy im oto nieiáka pomoc y droge vkazáli/ aby w tym ſwym niedoſtatku nieiáko mogli być porátowáni/ y dla tegoż nád własne á iaſne przełożenie ſámego textu Bibliiey/ ileſmy iedno mogli pilniechmy ſie ſtáráli/ iakoby ku práwemu wſzytkich rzeczy zrozumieniu nic nie vbyło/ y thákżechmy naprzod w każdych kſiegach kłádli Argumentá/ ktore w ſobie rzecz wſzytke ktora ſie tam w nich toczy krotko zámykáia/ gdzie też tám vkazuiemy koniec y cel ku ktoremu ſie ony rzeczy ćiagna/ á tákże y przed każda Kapituła árgumenta wedle wierſzow/ z pewna ich liczba krotiuchno zebráne/ co náoſobnieyſze mieyſcá w nich vkazuiac: Mimo to mieyſca ktoreby ſie mniey vmieietnym przytrudnieyſzym zdáły/ obiáśnilichmy po kraioch wykłády krotiuchnymi/ kthore przed námi ludźie vczeni z wielka pilnośćia ze wſzytkich ták ſtárych iako y nowych piſmá świetego wykłádaczow ſzczyrze á wiernie zebrawſzy znieſli: Ty tedy ſobie ná pomoc wziawſzy/ nie máły iśćie pożythek z nich ći co czytáć beda bráć moga/ by też wiec mieli tych wſzytkich wykładaczow piſmá ſprzewrácać/ A oſobliwie pilni á pobożni czytelnicy zá ty przydátki y wykłády Fráncuſkiey Bibliey powinni beda/ z ktorych tu znieślichmy ie do tych kśiag naſzych/ y wiele inych kthore nam przy tey náſzey pracy w trudnych á ćieſzkich mieyſcach ku niemáłey pomocy były/ Ktemu wſzytki kſiegi dla tego ſa wierſzmi rozdźielone/ áby w zágeſzczonym piśmie tym co czytáć beda wzrok ſie nie watlił/ owſzem w piśmie przeſtronym aby mogł być nieiáko wolnieyſzym/ á iżby też czytelnicy czegoby im byłá potrzebá tym łacwiey ſobie ználeść mogli: Przytym przydátki y wykłády pokráyne dla tego ſa wedle obiecádłá literámi náznáczone áby ſie z ſwymi mieyſcámi zgadzáły/ á dla tegożechmy ie też máło wyzſzey nád textem poſtawili/ áby ſie tym łácwiey wedle litery wykład mogł ználeść.

Po tym co ſie dotycze porzadku kśiag iżechmy ie ináczey niż ſtáry wykładacz ná ſwych mieyſcách poſtáwili/ tedychmy rádſzey tych naſládowáli kthorym ſie ten iego porzadek nie podobał/ Abowiem w Bibliey ſa dwoiákie kſiegi/ iedny ktore z dawnych lát oprocz wſzech wſporow w vczćiwości miano/ iáko ty ktore ſa práwie z ſámego podánia Páńſkiego/ y zacnie ſa od kośćiołá przyiete/ á o ktorych tá pewna ieſt wiádomość z kad wyſzły/ y ktorzy ludźie zacni á święći ie piſáli/ á z ktorych też gruntu zbawienia náſzego beſpiecznie podeprzeć możemy/ iákożechmy to ná wielu mieyſc (kto bedźie báczyć chćiał) doſtatecznie okazali/ A ták co v ſtárego wykłádaczá nie porzadnie pomieſzano y powiſzowano było/ tedychmy to ná ſwe mieyſcá porzadnie wſtáwili/ thák iż wſzytki ſtárego teſtámentu kſiegi z dawná od kośćiołá przyiete ná iednochmy mieyſce znieſli/ á záſie Apokryfá y ty o ktorych nie ieſt pewna wiádomość/ y tylko w rzeczach tych pothocznych ſa przyiete/ oſobnochmy ie do inſzych kſiag włożyli: Pothym kſiegi nowego przymierza/ w iednym mieyſcu porzadkiem ſwym zámknać ſie ie nam zdało/ W ſámym záſie wykłádźie ná mieyſcách niektorych gdźie były przy trudnieyſzym ſłowá/ y wezłowáte ſentencie ábo czaſtki/ chcac áby wżdy ſie łacwieyſzymi zdáły/ tedychmy przydawáli ſłowa niektore/ vżywáiac teyże wolnośći ktorey ſobie y ini wykłádácze pozwaláia/ á przedſie im żaden w tym ſłuſzney przygány dáć nie może/ iákoby oni co poſtronnego y piſmam świetym niezwykłegó przydáwáć mieli/ A iżechmy tych ſłow żadnym znákiem nie znáczyli/ iáko to drudzy czynia/ tedychmy to vczynili dla tego że ich ieſt y bárzo málo/ y łácno ie ći obáczyć moga kthorzy náſz wykład z onymi pierwey podanymi piſmy znáſzáć y zrownawáć beda/ á iednoż ná kilku mieyſc v Páwłá Swietego to vczynićiechmy muſieli/ báczac żeby ſie przy trudnieyſzym zdał wykład náſz/ wſzákże niekiedy ſłowá ony zámykálichmy w tákowych ( ) znákoch/ lecz iż ſie to nie wſzedy zachowáć mogło/ tedy ſie to nie pilnośćia tych co przepiſowáli ſtáło/ iákoż y w druku trudno ſie było vſtrzedz żeby ſie iákie obładze nie ſtáć nie miáło/ gdyż ſie to przy ták wielkiey robocie przydáć muſi/ á nie tylko ſie to v nas przygadza/ ále y w onych zacnych oficynách czeſtokroć ſie onym zacnym á pilnym miſtrzom to trefuie/ iż prze niedozor wiele rzeczy opuſzczáia/ iáko y tu y ná w 3. kſiegách Moi. w 18. Káp. miáſto tego ſłowá krewność położono krewkość/ tákże 5. Moi. 4. v. 44. miáſto Báſan ſtoi Blám / 2. Sám. 2. v. 2. y 18. y 2. Sám. 3. v. 39. y w inſzych miáſto Sarwiiey ſtoi Sarwiego/ y Ezái. 13. v. 21. miáſto Ohim ábo Jim ſtoi Otyim/ tákże y w ánotácyey/ y 4. Moi. 22. v. 36. Bálká miáſto Bálák/ y w tymże kápitulum v. 24. ſtoi ſtálnal miáſto ſtánał/ y 4. Moiżeſzo. 22. v. 41. w Annotácyey ſtoi błowanom miáſto Báłwanom/ y w 2. Moi. 27. v. 3. nie doſtawa thego ſłowá Korly/ y ná inych mieyſcach znaydźie ſie ſnadź po cześći tego/ co báczny czytelnik ſnádnie ſobie czytáiac popráwić

może/

może/ gdyż przy roboćie ták wielkich kśiąg nie mogło to być áby śie w czym vbłądźić nie miáło/ by też wiere y oſtrowidzowe oczy drugie były/ iednák śie to trefiło/ ábo drukárzowa ábo czyia inna omyłká: A ták ieſliżby śie ták co kiedy w tym druku ználázło/ prośimy bacznego czytelniká żeby nie zárázem nam iákiey nieumieiętnośći y niedbálſtwá przypiſował/ Bo záprawdę rádźibychmy to widźieli/ áby tá święta prácá y w namnieyſzym punkćie nie byłá náruſzona/ y owſzem áby ták cále á doſtátecznie byłá ná iáśnią podána/ żeby śie ná wſzem wſzytkim podobáłá/ co (iáko rozumiemy) żeby iśćie nád zwyczay y nád ludzkie ſzczęśćie być muśiáło/ żadney niwczym nie mieć przygány: Chcąc też ieſzcze ná oſtátek być tym więczſza ku pilnośći pobudką Krześćiáńſkiemu czytelnikowi/ ſpráwiliſmy ku końcowi Reieſtr/ ku prędſzemu mieyſc potrzebnych ználeźieniu/ zebrawſzy ie tám wſzytki ktore śię nam naoſobliwſze zdáły/ á ktorych częſtokroć ludźie vżywáć zwykli.

A ták iuż ty oto prace náſzey Pánu Bogu wſzechmogącemu naprzod oddawamy/ okázuiąc w tym wdźięczność ſercá vprzeymego/ á oświádczáiąc śie że to wſzytko cochmy z iego świętey á hoyney ſzczodrobliwośći wźięli/ tegożechmy ſpołecznemi vczeſtniki bliźnie náſze vczynić chćieli/ Przetoż ná ten czás przed nogi iego świętey miłośći iáko zá wdźięcznieyſzą ofiárę te náſze prace pokłádamy/ oddawáiąc ie ku pożytkom kośćiołá iego świętego/ máiąc te nádźieie/ że z tey świętey máćice/ gdy śie wkorzeni w ſercá wiernych á wybránych Bożych/ pokáżą śie wdźięczne á obfite owoce/ ku czći á ku wieczney chwale ſámemu Pánu Bogu wſzechmogącemu/ ktorego Krolestwo/ pánowánie/ y moc/ y chwałá trwa y trwáć będźie ná wieki wieczne/ Amen.





Summá ábo krotkie opisánie wszythkiego Pismá świętego/ tho iest/ Ksiąg Stárego y Nowego Testámentu.

NAuczáią nas tego Księgi Stárego Zakonu/ iże then Bog ktorego chwalił Noe/ Abrahám/ Izáák/ Jakob/ Dawid/ y inszy oycowie święći/ thylko sam iest prawdziwym Bogiem/ wszechmocnym y wiecznym/ ktory dla dobroći swoiey/ stworzył Słowem swoim niebo y ziemię/ y wszytki ty rzeczy ktore ná nich są/ od ktorego wszytki rzeczy pochodzą/ bez ktorego żadna rzecz nie iest/ ktory iest spráwiedliwym y miłosiernym/ ktory we wszytkich wszytko wedle woley swoiey spráwuie/ á nikomu sie nie godźi áby mu rzekł: Czemu tak ábo owak czynisz?

NAd tho/ iż tenże Bog wszechmocny/ stworzywszy insze wszytki rzeczy/ stworzył też Adámá naypierwszego człowieka ná wyobrażenie y podobieństwo swoie duchowne/ y postánowił go pánem wszythkich rzeczy stworzonych ná ziemi. Ktory Adam przez zazdrość y zdrádę Szatanowę/ nie będąc posłuszny roskazániu Stworzyćielá swego/ grzechem swym/ przywiodł ná wszytek świát táki y ták wielki grzech/ iż my wedle ćiáłá od niego ná świát pochodząc/ iesteśmy z przyrodzenia synowie gniewu/ á przez to zstawamy sie poddánemi śmierći/ zatráceniu/ niewoley/ y okrućieństwu Szatanowemu.

A Potym iże był obiecał Bog Oćiec ono plemię błogosłáwione IEZVSA KRYSTVSA Syná swoiego/ zbáwićiela nászego temu to Adámowi/ Abrahámowi/ Izáákowi/ Jákobowi/ Dawidowi/ y inszym oycom świętym/ áby ie od grzechow y od okrućieństwá Szátáńskiego wybáwił/ żeby wiárą żywą á skuteczną tey obietnicy wierzyli/ iżby też Jezusowi Krystusowi vfali/ spodziewaiąc sie thego wybáwienia od niego y przezeń. ∴ ∴ ∴ ∴

PRzytym tego nas iesżcze ty Księgi vczą/ W ten czás gdy oycowie oni święći Izráelscy oczekawáli tego obiecánego zbáwienia y wybáwienia/ poniewaź przyrodzenie ludzkie iest ták pyszne y ták skáżone/ że nie rádźi sámi z chući swey ludźie vznawaią sie być grzesznymi/ á potrzebuiącemi obiecánego zbáwienia: Dał był Bog przez Moizeszá Zakon nápisány ná tablicách kámiennych/ áby ludźie poznawszy przezeń grzech y złość sercá swoiego/ tym chćiwiey prágnęli przyśćia Krystusowego/ ktoryby ie od grzechow wykupił y wybáwił/ czego áni zakon vczynić mogł/ áni ofiáry zakonne/ bo były tylko ćieniem á figurą oney prawdziwey ofiáry ćiáłá Krystusowego/ ktora wszytki grzechy miáłá zgłádźić.

A Księgi Nowego Zakonu vczą nas tego/ iż on obiecány Krystus (ktory iest nadewszytkimi rzeczámi Bogiem błogosławionym ná wieki) ktory nam był w Księgach Stárego Zakonu pod ofiárámi y figurámi przeznáczon/ posłan był od Oycá/ tego czásu ktory był v siebie postánowił sam że Oćiec/ tego práwie czásu/ ktorego sie było wszelakiey złośći námnożyło ná świećie. A iże ten Jezus Krystus zbáwićiel nász wćieliwszy sie/ podiął śmierć/ y wstał z martwych/ nie dla czyich dobrych vczynkow (bo wszyscy byli grzeszni) ale áby nam Bog á Oćiec nász/ ktory iest prawdziwy/ ony obfite bogactwá łáski swey ktore nam był obiecał/ podał/ á nas wedle miłosierdźia swoiego zbáwił.

NOwy tedy Zakon iásnie to nam pokázuie/ iże Jezus Krystus prawdziwy Báránek/ y prawdziwa ofiárá zá wszytek świát/ przyszedł ná świát gładząc grzechy ludzkie/ áby nam pokoy y łáskę v Oycá zięднал/ omywáiąc nas od grzechow nászych w swoiey krwi/ á iżby nas wybáwił z niewoley Czártowey (ktoremuśmy służyli grzesząc) żebyśmy też będąc przysposobieni przezeń zá syny Boże/ zstáli sie spolnemi z nim dźiedźicmi onego nazacnieyszego á wiecznego krolestwá.

A Iżbyśmy poznáć mogli tho osobliwe á bárzo wielkie dobrodzieystwo Boże przećiwko nam/ tedy nam dawa Bog Duchá swego świętego/ ktorego owoc y skutek

iest wierzyć

ieſt wierzyć w Bogá/ y w Kryſtuſá iego/ bo oprocz Duchá świetego/ ktorym bywamy náucz/ Wiárá.
ni y pieczetowáni/ nie możemy wierzyć temu żeby Bog Oćiec poſlal Meſyaſzá/ áni też możemy
wierzyć żeby Jezus byl Kryſtuſem. Abowiem iáko Páwel świethy powieda/ żaden nie może
rzec/ Pan Jezus/ iedno w Duchu świetym. Tenże Duch świety dawa o tym świádectwo du
chowi naſzemu/ iż ieſteſmy ſyny Bożemi/ y rozlewa w náſze wnetrznośći te milość/ ktora wypi/ Miłość.
ſuie Páwel świety Koryntczykom. Nád to ieſzcze vdziela nam nádźieie/ ktora ieſt pewnym o/ Nádźieiá.
czekawaniem żywotá wiecznego/ ktorego onże ſam v nas ieſt zadátkiem y záſtáwa/ vdziela
nam też y inſzych dárow duchownych/ o ktorych Páwel świety piſze do Galatow. Nie mamy
tedy zániedbawáć/ ábo lekce ſobie ważyć owocu wiáry/ ábowiem przez te vfnośc y wiare w Kri
ſtuſá/ ktora przez miłość ſkutek ſwoy ſpráwuie/ y okázuie ſie przez vczynki miłośći/ pobudzáiac
ku nim człowieká/ bywamy vſpráwiedliwieni y poświeceni/ to ieſt/ Bog á Oćiec Pana náſze/ Vſpráwie
go Jezuſá Kryſtuſá/ ktory ſie zſtał y Oycem náſzym przez tego brátá náſzego/ ma nas zá ſprá/ dliwienie y
wiedliwe y zá świete z láſki ſwey/ á zá zaſługa Syná ſwoiego Jezuſá Kryſtuſá/ nie poczytáiac poświece/
nam grzechow náſzych ku wiecznym mekam. nie.

NAoſtátek przyſzedł ſam Kryſtus ná świát/ ábyſmy bedac przezeń po=
świeceni y oczyśćieni od grzechow/ náſláduiac dobremi vczynkami woley iego/ zaprze/ Dobre v/
li ſie rzeczy ćieleſnych/ á iemu ſwobodnie ſłużyli w ſprawiedliwośći y w świetobliwośći po czynki.
wſzytki dni żywotá náſzego/ á iżbyſmy przez dobre vczynki ktore zgotował Bog ábyſmy chodzi/
li w nich/ pokázowáli to/ że ieſteſmy wezwáni do they láſki á do tego dáru wiáry/ ktorych do/
brych vczynkow ieſli kto nie ma/ tedy to po ſobie dawa znáć/ iże nie ma wiáry w Kryſtuſá tá/
kiey/ iáka on w nas mieć chce.

DO tego tedy trzebá nam przyſtapić/ á náſládowáć go ochotnym ſer=
cem/ áby nas náuczył/ ábowiem on ieſt Miſtrz náſz/ ćichy á pokornego ſercá/ ieſt wzo/ Kryſthus
rem nam/ od ktorego ſie mamy vczyć ſpoſobu dobrego żyćia ná świećie. Jeſt też náſzym Biſku/ Miſtrz/
pem naywyżſzym/ ktory ſam ſwoie krew zá nas ofiárował/ bedac iednym pośrzednikiem Bogá Biſkup na
á ludzi/ ktory teraz ſiedźi ná prawicy Bogá Oycá/ zſtawſzy ſie nam przyczyńcá/ modlac ſie y przy wyżſzy/
czyniáiac zá námi/ ktory bez pochyby vprośi/ ábo to czego v niego/ ábo to co v Oycá przez ie/ pośrzednik
go imie proſimy/ ieſli iedno proſzac bedźiem temu mocnie wierzyć iże ták vczyni/ bo ták obie/ przyczyńcá
cal. Nie watpmy tedy ieſliże kiedy zgrzeſzymy/ z pokuta (do ktorey nas thuż ſkoro ná poczatku
ſwego kazánia wzywa y pobudza) á z vfnośćia przyſtapić do Maieſtatu tey láſki iego/ zupeł/
nie temu wierzac iże miłoſierdźie otrzymamy/ bo dla tego przyſzedł ná świát/ áby grzeſzniki lá
ſka ſwoia zbawił.

TEnći tho ieſt Kryſtus Jezus/ ktory w on czás od Oycá náznáczony
przyidźie/ á bedźie ſiedźiał w Maieſtaćie wielkim áby wſzytki ſadźił/ á oddał każdemu we Sad oſtá/
dle vczynkow własnych ćiáłá iego iáko ſie ſprawował/ ábo dobre ábo złe/ y rzecze tym ktorzy be/ teczny.
da ná prawicy iego/ ktorzy na tym świećie przyſzłego dobra/ to ieſt/ żywota wiecznego czekáia:
Podźcie błogoſłáwieni Oycá mego/ otrzymayćie kroleſtwo wam zgotowáne od założenia świa Zywot wi
tá. A tym ktorzy beda ná lewicy: Odſtapćie odemnie przekleći do ognia wiecznego/ kthory ieſt czny.
zgotowan dyabłu y ániołom iego. A w ten czás bedźie koniec/ gdy Kriſtus zwyćieżywſzy práwie Ogień wi
wſzytki ſwoie nieprzyiaćioły/ Bogu á Oycu ſwoiemu zda kroleſtwo. czny.

ABySmy ty rzeczy poználi/ tedy zá dobroćia Boża przez Duchá świe=
tego podáne ſa nam ty Kſiegi świete/ ktore zowiemy Biblia/ y przepowiedánie náuk tych
ktore ſa w tych Kſiegach/ y Sákrámenta ktoremi bywa pieczetowána prawdá tey náuki/ áby/
ſmy (iáko powiedam) poználi y vwierzyli/ że tylko ieden ieſt Bog prawdźiwy/ á ten ktorego iá
ko był obiecał poſłał Jezuſá Kriſtuſá/ á iżbyſmy wierzac mieli żywot wieczny w imie iego.

NAd then fundáment/ żaden inſzego nie może záłożyć w kośćiele Kry=
ſtuſowym/ ná ktorym by mocno mogł ſtać/ y życzy tego Páwel świety/ áby każdy był prze/
kletym/ ktory by inſza wiáre ábo zbáwienie opowiedał/ niżli przez Jezuſá Kryſtuſá/ choćiaby też
był y Anioł z niebá/ bo z niego y przezeń y w nim ſa wſzytki rzeczy/ Ktoremu z Oycem y
z Duchem Swietym niechay bedźie wieczna cześć y chwałá ná wie/
ki wiekow. AMEN.

Porządek / wedle ktorego położone są Księgi / ták Stárego iáko y Nowego Zakonu.

1. Moiżeszowe / ábo Księgi Rodzáiu.
2. Moiżeszowe / ábo Wyśćie.
3. Moiżeszowe / ábo Lewitykus.
4. Moiżeszowe / ábo Księgi Liczby.
5. Moiżeszowe / ábo Powtarzánie Zakonu.
Księgi Jozue /
Sędziowie /
Ruth /
Ester /
1. Sámuelowe /
2. Sámuelowe /
1. Krolewskie /
2. Krolewskie /
1. Kroniki /
2. Kroniki /
Modlitwá Królá Mánássesá / ktora się tylko po Grecku naydnie.
1. Ezdraszowe /
Nehemiasz /
Job /
Psalmy /
Przypowieśći Sálomonowe /
Ekklezyástes / ábo Káznodźieiá /
Pieśń nazacnieysza Salomonowá /

Prorocy więtszy.

Ezáiasz /
Jeremiasz /
Ezechiel /
Dániel /

Prorocy mnieyszy.

Ozeasz /
Joel /
Amos /
Abdyasz /
Jonasz /
Micheasz /
Nahum /
Abakuk /
Zofoniasz /
Aggeusz /
Zácháryasz /
Maláchiasz /

Księgi Apokryfá.

3. Ezdraszowe /
4. Ezdraszowe /
Tobiasz /
Judyth /
Mądrość Sálomonowá /
Mądrość Jezusá syná Syráchowego /
Ostátki Ester /
Báruch /
Pieśń trzech młodźieńcow /
Zuzánná /
O bálwánie Bel /
1. Máchábeyskie /
2. Máchábeyskie.

Księgi Nowego Zakonu.

Mátthеusz /
Márek /
Lukasz /
Jan /
Spráwy Apostolskie.

Listy Apostolskie.

List Páwłá świętego do Rzymiánow /
1. List do Koryntow /
2. List do Koryntow /
List do Gálatow /
List do Efezow /
List do Filipensow /
List do Kolosensow /
1. List do Thessálonicensow /
2. List do Thessálonicensow /
1. List do Tymotheuszá /
2. List do Tymotheuszá /
List do Tytusá /
List do Filemoná /
List do Zydow /
List Jákubá Apostolá /
1. List Piotrá Apostolá /
2. List Piotrá Apostolá /
1. List Janá Apostolá /
2. List Janá Apostolá /
3. List Janá Apostolá /
List Judy Apostolá /
Ziáwienie Janá świętego.



Ku pilnieyſzemu piſm ſwiętych czytániu nápominánie do tych ktorzy tey tablice vżywáć będą.



Ie bez przyczyny w tych piśmiech świętych Pan Bog ſam (ktoby to ſobie vważyć chćiał) ná nas wołáć raczy/ pobudzáiąc nas prawie roſkazániem ſwym świętym/ abychmy zakony iego/ práwá iego vſtáwicznie przed náſzymi oczymá mieli/ A w żadnych inych piśmiech ſie więcey nie obieráli/ iedno w tych ktore ſam Pan Bog práwie palcem ſwym nápiſawſzy podáć ie nam raczył: A Duch święty przez vſtá Prorokow y Apoſtołow świętych ſam ie obwołáiący opowiedźieć raczył. Słuſznie thedy káżdy krześćiáńſki człowiek wſzytki ine piſmá pogáńſkich ábo tákich inych Doktorow w mnieyſzey wadze v śiebie mieć muśi/ pomniąc ná te naprzednieyſzą piſm świętych zacność y zálecenie/ kthore od ſamego Páná Bogá mamy/ Ale ách nieſtetyſz w iákiey dziś v nas powadze ſą/ y iáko ſie w nich kochamy/ znáczne to koniecznie ſą rzeczy: Poyzrymy do zacnych Akademiy/ do zacnych ſzkoł/ w czym młodość krześćiáńſkich dźiatek zápráwowána bywa/ w iákich piſmiech ćwiczenie ich bywa/ rychley w ręku vyzryſz v młodźieńcá krześćiáńſkiego Owidyuſzá o náuce miłośći/ Terencyuſzá/ Márcyáliſá/ Kátulluſá/ Lucyaná/ Apuleiuſzá/ y ine/ gdźie ácz w ięzyku Láćińſkim ćwiczenie być może/ wſzákoż więcey z nich młodość krześćiáńſkich dźiatek náruſzoná bywa/ á gdźieć zá nowotku to náſze gliniáne náczynie iákimi nieprzyſtoynymi ſpráwámi nawre/ trudno áby ku latam przyſzedſzy onymi ſproſnemi przywárámi śmierdźieć nie miáło/ A zwłaſzczá iż przyrodzenie náſze z ſwey krewkośći wrodzoney záwżdy ieſt przytłonnieyſze ku złemu niż ku dobremu. Czynią nam záprawdę ſromotę Zydowie y Turcy/ ktorzy wnet zá młodu dźiatek ſwych w żadne ine piſmá nie wpráwuią/ iedno w ony ktore ſobie oni wedle podániá przodkow ſwych/ á wedle mnimánia ſwego zá święte á zbáwienne być rozumieią/ Iáko Zydowie ktorzy ni w czym inym z młodych lat ſwych ſie nie ćwiczą iedno w zákonie Bożym/ ktorzy choćiaż oni Thálmudem ſwym ćiągnąc piſmá ku ſwey ſtronie záſtániáią/ á prze wykład Rabinow ſwych ku prawdźiwemu poznániu iego przyiść nie mogą/ wſzákoż przedſie żadnego inego ćwiczenia zá młodu dźiećiam ſwym nie dawáią iedno zákon Boży.

Ale żeby tu kto ſobie ták rozumieć nie chćiał/ iż ia wſzytki piſmá onych pogáńſkich Filozofow zgánić chcę/ áby dla ćwiczenia v ludźi krześćiáńſkich w vżywániu być nie miáły/ tedyć ia tu koniecznie nie zábraniam nikomu áby ſie ćwiczyć nie miał w náukach od ludźi onych zacnych tu poźoſtáwionych/ widząc dobrze iż piſmá niektorych choćiaż ſámi pogány byli/ wſzákoż przedſie mozność Boża w onych mężoch moc ſwą okázowáła/ iáko ten wſzechmocny Pan w tym nazacnieyſzym ſtworzeniu ſwoim w człowieku záwżdy obraz Boſtwá ſwego vkázáć raczył/ że choć iego iákom iuż rzekł znáiomośći nie mieli/ á wżdy przedſie piſząc o rzeczách przyrodzonych rozumy ſwymi práwie dotykáli niebá/ y tego Páná wſzechmocnego ktorego nie ználi/ práwie iaśnie w piśmiech ſwych okázowáli/ iáko Plato/ Ariſtoteles/ Seneca/ Cicero/ y inych wiele/ ktorzy piſząc około porządnego w cnotliwym żyćiu záchowánia doſyć by krześćiány być mieli/ ták tám okazáli powinność człowieká poczćiwego/ iáko ſtan ſwoy ná świećie záchowáć ieſt powinien. Tychći autorow żaden kto rozum ma ſłuſznie pogánić nie może/ áby w piśmiech ich ludźie krześćiáńſcy obieráć ſie nie mieli/ gdyż y oſobliwe oboſtrzenie rozumu y wielki pożytek z nich bráć mogą/ y iáko poczćiwie tu ná świećie żyć máią.

A ták nie zábawiáiąc dłuzſzą rzeczą bratá krześćiáńſkiego/ to máluczkie nápominánie do niego przełożyć mi ſie zdáło/ pokázuiąc iáka ieſt zacność piſmá Bożego przed wſzytkimi piſmy inemi/ y iáko v nas krześćian ma być vważone/ A day tho Pánie Boże ábychmy my odłożywſzy ná ſtronę filozofią świátá tego/ wnet zá młodu wpráwowáli ſie w filozofią á w onę wieczną mądrość Syná Bożego/ ktora oto w tych tu świętych kſięgach doſyć doſtátecznie nam ieſt podána/ á oprocz ktorey káżdy głupim y ſzalonym być muśi/ według świádectwá Páwłá Apoſthołá świętego/ ktory mądrość świátá tego ſzaleńſtwem názywa v Bogá. Záprawdęby nam miáły zábrzmieć w vſzách náſzych słowá ony Boże/ ktore ſam Boſkimi vſty ſwemi do nás mowi/ Niechay nie odchodzą kſięgi zákonu tego od vſt twoich/ ale w nich będźieſz rozmyſláł we dnie y w nocy/ Abyś tego ſtrzegł y to wſzytko czynił cokolwiek w nich ieſt nápiſano/ tedy wyproſzuieſz drogę twą á zrozumieſz ią: Nie vchylayże ſie od słow zákonu tego/ áni ná práwo áni ná lewo/ ábyś zrozumiał wſzytko co czyniſz. Krotkoć tu záprawdę ale wezłowáćie Pan káżdego krześćiáńſkiego człowieká nápominać raczy/ káżdeć tu słowko przerázić muśi ſerce wierne/ z iáką pilnośćią/ z iáką roſtropnośćią/ z iákim baczeniem/ z iákim vważeniem ma ſie obieráć około czytánia tych to

pism świetych/ gdźie tu oto zámierzon iest kres káżdemu/ żeby się názbyt áni ná práwo áni ná lewo nie vdawał/ bo záwżdy czárt on duch zły á chytry do tego nas wiedźie/ żebychmy się ábo ná zbyt ná práwo/ ábo názbyt ná lewo vdáli: Ależ tu oto vstá Boże vkázuią żebyś się od tey drogi Tobie od niego w piśmie ku zbáwieniu podáney námniey nie vchylał áni w práwo áni w lewo/ iedno tą prostą szczyrośćią pismá świethego/ abyś záwżdy szedł zá wolą Páńską/ ku wiecznemu żywotowi y zbáwieniu twemu: Bo záprawde nie tego co się nam podoba nasládowáć mamy/ ále tego co nam iest zámierzono á zakreszono od Páná/ á zwłaszcza iż sam Pan Bog onymi słowy ktore do ludu Izraelskiego przed tym mowił/ do nas dźiś mowić raczy: Zaden z was niechay nic nie czyni coby się zdało dobrym przed oczymá iego/ ále to co ia roskázuię tobie/ to tylko czyń Pánu nic nie przydawáiąc áni vmnieyszáiąc/ gdźie tu oto Pan the ná nas powinność kłádźie/ ábychmy z tym rozsądkiem pismá świete czytáiąc/ nic się wiecey nád ich zámierzenie nie domyslawáli/ choćiażby się y co nalepszego przed nászymi oczymá zdáło/ gdyż iuż nie mogło áni może być nic lepszego podano nád roskazánie Páná tego/ ktory niebem/ źiemią/ y wszytkimi rzeczámi stworzonemi władnie/ á ná ktorego roskazánie wszytki rzeczy posłuszeństwo powinne okázáć muszą.

A przetoż te oto málucżka przedmowę y nápominánie/ nie prze iną przyczynę vczynićiem chćiał/ iedno ábych krześćiáńskiey bráćiey to pokazał/ co zá chęć nászá ku czytániu pism świetych w nas się pokázáć ma/ á z iákim rozsądkiem y vważeniem ku nim przystępowáć mamy/ A iżbychmy tym pochopnieyszymi y pilnieyszymi w czytániu ich być mogli/ y tym łácwiey á oprocz wszey teskności ták wielkie księgi iżbychmy z dobrym rozmysłem/ z rozsądkiem/ y z pożytkiem przeczytáli/ tedym tu z Láćińskiego ná nász iezyk Polski przełożył tablice oto te/ vkázuiąc bárzo łácwiuchną drogę ktorym sposobem krześćiáński człowiek iákiegożkolwiek sthanu/ może zá ieden rok przeczytáć wszytki ty księgi ták sthárego iáko y nowego zakonu/ żadnego sobie zámieszkánia nie czyniąc potrzebam swoim/ gdźie tu oto począwszy od pierwszego Miesiącá Stycznia ná káżdy dźień przez cáły rok obráchowano Kápituły ku czytániu/ ták iż wiec brát krześćiáński iedne godźine ná káżdy dźień coby się proznowániem zábáwić miał ná to odłożyć może nie omieszkawáiąc nic żadney pracey swoiey. Ná pierwszym tedy mieyscu w tey tablicy położone są ty rzeczy ktore są zacniey w piśmie świetym przypomienione/ ktore się dźiały w ktorym Miesiącu á ktorego dniá: Wtore intersticium ábo mieysce Psáltherzowi ku czytániu náznaczone: Trzećie mieysce stáremu Testámentowi: Czwarte księgam ktore zową Apokryfa/ piąte nowemu Testámentowi/ ták iż począwszy pod pierwszą linią od pierwszego dniá Miesiąca Stycznia/ gdźie iest położon dźień obrzezania Páńskiego/ w kthory się też vkazały wierzchy gor Noemu/ są wedle liczby náznáczone Kápituły z Psálterzá/ 1. Psal: z pierwszych ksiąg Moi: 1. 2. y 3. Kápitułá/ A z nowego Testámentu/ 1. Matheuszá S. Kápitułá: Ty zásię księgi ktore zowiem Apokryfá nie poczynáią się czytáć áż 5. dniá tego pierwszego Miesiącá/ ták iáko się to porządnie ná tey sámey táblicy pokazuie/ Iedno Pánie Boże day ábychmy ták do tego pochopnymi byli/ żeby y praca nászá y ochotá bráćiey krześćiáńskiey dáremna nie byłá/ owszem ábychmy czytáiąc y poćiechy/ y pożytek/ y zbudowánie sámych śiebie odnośić mogli: Ten tedy wszechmocny á dobrotliwy Pan niechay nam wszytkim ták ochotnego sercá dodawa/ żebychmy się z pilnośćią w czytániu pism świetych bawili/ ku rozmnożeniu w nás krolestwá iego/ áby z tąd vsthawicznie rosłá cześć y świetá chwałá Páná tego wszechmocnego/ ktory z Synem swym Krystusem Pánem y z Duchem świetym żywie y Kroluie ná wieki wieczne/ Amen.

Tablicá ku przecżytániu Bibliey przez cáły rok/ ná Polski iezyk przełozoná. Pierwszy Miesiąc Styczeń/ ktory v Zydow iest x. a zowa go Thebeth.

		Rzeczy ktore sie działy	Psálterz	Stáry Testament.		Nowy.
1	A	Obrzezánie Krystusowe. Luk. 2. Vka-	Psalm. 1.	1. Moiżesz. 1. 2. 3.		Mateusz 1.
2	b	záły sie Noemu wierzchy gor. 1. Mo. 8.	2.	4. 5.		2.
3	c		3.	6. 7.		3.
4	d			8. 9.		4.
5	e			10. 11.	Tobiaß 1.	5.
6	f	Medrcy chwalą Krystusá/ Mat. 2.		12. 13.	2.	
7	g	Krystus okrzczon/ Mat. 3. Vczynił		14. 15.	3.	
8	A	pierwszy cud na weselu/ Jan 2.	4.	16. 17. 18.		6.
9	b		5.	19. 20.		7.
10	c	Nábuchodonozor obległ Jeruzalem/	6.	21. 22.		8.
11	d	2 Krol. 24.		23. 24.		9.
12	e			25. 26.	4.	10.
13	f			27. 28.	5.	
14	g			29. 30.	6.	
15	A		7.	31. 32. 33.		11.
16	b		8.	34. 35.		12.
17	c		9.	36. 37.		13.
18	d			38. 39.		14.
19	e			40. 41.	7.	15.
20	f			42. 43.	8.	
21	g			44. 45	9.	
22	A		10.	46. 47. 48.		16.
23	b		11.	49. 50.		17.
24	c		12.	2. Moiżesz. 1. 2.		18.
25	d	Powołánie Apostołá Páwłá pirwsze-		3. 4.		19.
26	e	roku po Krystusowey śmierci. Dźie. 9.		5. 6.	10.	20.
27	f			7. 8.	11.	
28	g			9. 10.	12.	
29	A		13.	11. 12. 13.		21
30	b		14.	14. 15.		22.
31	c		15.	16. 17.		23

2. Miesiąc Luty v Zydow xi. ktory zowa Sebath.

		Rzeczy ktore sie działy.	Psálmy.	Stáry Testáment.		Nowy.
1	d			18. 19.		24
2	e	Krystus oddan Pánu/ Luk. 2.		20. 21.	13.	
3	f			22. 23.	14.	25.
4	g			24. 25.	Judyt. 1.	
5	A		16.	26. 27. 28.		26.
6	b		17.	29. 30.		27.
7	c		18.	31. 32.		28.
8	d			33. 34.		Márek 1.

		Rzeczy ktore sie działy.	Psalmy.	Stary Testament.		Nowy.
9	c			35. 36.	2.	2.
10	f			37. 38.	3.	
11	g	Noe gołębice wypuścił ktora sie		39. 40.	4.	
12	A	záś wrocitá/ 1. Moiżeszowych 8.	19.	3. Moiżesz. 1. 2. 3.		3.
13	b		20.	4. 5.		4
14	c		21.	6. 7.		5.
15	d			8. 9.		6.
16	e			10. 11.	5.	7.
17	f			12. 13.	6.	
18	g	Noe gołębice wypuścił/ ktora mu		14. 15.	7.	
19	A	gałązkę przyniosłá/ 1. Moiż. 8.	22.	16. 17. 18.		8.
20	b		23.	19. 20.		9.
21	c		24.	21. 22.		10.
22	d			23. 24.		11.
23	e			25. 26.	8.	12.
24	f	Máciey Apostoł obran/ Dziei. 1.		27. 4. Moiże. 1.	9.	
25	g	A Noe gołębice wypuścił/ ktora		2. 3.	10.	
26	A	sie nie wrocitá/ 1. Moiżeszowych 8.	25.	4. 5. 6.		13.
27	b		26.	7. 8.		14.
28	c		27.	9. 10.		15.

3. Márzec ktory Żydowie názywáią Adár/ á iest xii.

		Rzeczy ktore sie działy.	Psalmy.	Stary Testament.		Nowy.
1.	d			11. 12.		16.
2	e			13. 14.	11.	Łukasz 1.
3	f	Kościoł dobudowan szostego roku zá		15. 16.	12.	
4	g	Daryuszá/ 1. Ezdr. 6.		17. 18.	13.	
5	A		28.	19. 20. 21.		2.
6	b		29.	22. 23.		3.
7	c		30.	24. 25.		4.
8	d			26. 27.		5.
9	e			28. 29.	14.	6.
10	f	Krystus sie dowiedział że Lázarz choruie/ Jan 10.		30. 31.	15.	
11	g	Antyoch Krol/ 2. Mách. w ostát. Post. Ester/ 3.		32 33	16.	
12	A	Gadká około rozwodu/ A dziathki do niego przywodzą/ Máth. 19.	31.	34. 35. 36.		7.
13	b	Idzie do Jerychá/ Luk. 18. 19. Porażono woysko Antyochowe/ 2. Mách. ostát.	32.	5. Moiżeszowych. 1. 2.		8.
14	c	Vzdrawia niemocne. mát. 20. dni purym	33.	3. 4.		9.
15	d	Ester/ 9.		5. 6.		10.
16	e	Krzesi Lázárzá/ Jan 11:		7. 8.	Zuzánná 1.	11.
17	f	Idzie do Efráim/ Jan 11.		9. 10.	Belly smok 1.	
18	g	Wraca sie do Bethániey/ Jan 12.		11. 12.	Pieśń 3. młodzieńcow.	
19	A	Náciera mu Mágdálena nogi. Jan 12.	34.	13. 14. 15.		12.
20	b	Przyszedł z Jeruzalem/ Luk. 19.	35.	16. 17.		13.

		Rzeczy ktore sie dzialy.	Psalmy.	Stary Testament.		Nowy.
21	c	To sie w ten czas dzialo/ o czym czyta: Mat. 21. 22. 23. 24. 25.	36.	18. 19.		14.
22	d	Mar. w 14.		20. 21.		15.
23	e	Judasz u Kapianow/ Mat. 26.		22. 23.	Ostatki Ester 1.	16.
24	f	Wielka noc sprawuie. Mat. 26. Jan 13.		24. 25.	2.	
25	g	Vkrzyzowan/ Gabryel ku Maryey poslan: Lukasz 1.		26. 27.	3.	
26	A	Straz u grobu.	37.	28. 29. 30.		17.
27	b	Wstal z martwych/ ofiara z snopow 3.	38.	31. 32.		18.
28	c	Moizeszowych 2.	39.	33. 34.		19.
29	d			Jozue 1. 2.		20.
30	e	Dnia 25. Joachim wypuszczon z wiezienia Jerem. w ostat:		3. 4.	4.	21.
31	f			5. 6.	5.	

4. Kwiecien/ u Zydow 1. ktory zowa Nisan.

		Rzeczy ktore sie dzialy.	Psalmy.	Stary Testament.		Nowy.
1	g	Noe wyszedl na ziemie/ 1. Moi. [illegible] Namiot postawion/ 2. Moi: 40		7. 8.	6.	
2	A	Kosciol oczyszczon/ 2. Kron: 24.	40.	9. 10. 11.		22.
3	b	Krystus sie ukazal Tomaszowi/ Jan 20	41.	12. 13.		23.
4	c		42.	14. 15.		24.
	d			16. 17.		Jan 1.
6	e	Jozue wywiodl lud z Setim/ Jozu. 3.		18. 19.	7.	2.
7	f			20. 21.	8.	
	g			22. 23.	3. Ezdr. 1.	
9	A		43.	24. Sedziow 1. 2.		3.
10	b	Lud sie przeprawil przez Jordan. Joz. 3. Baranka Wielko: obieraia/ 2. Moi. 12.	44	3. 4.		4.
11	c	Lud sie obrzezuie/ Jozue. 5.	45.	5. 6.		5.
12	d			7. 8.		6.
13	e	Wyrok na Zydy/ Ester: 3.		9. 10.	2.	7.
14	f	Wielka noc Panska/ 2. Moiz. 12.		11. 12.	3.	
15	g	Wyszcie z Egiptu: 2. Moi. 13. 4. Moi. 33		13. 14.	4.	
16	A		46.	15. 16. 17.		8.
17	b		47.	18. 19.		9.
18	c	Przeszli morze czerwone/ 2. Mo. 14. 15.	48.	20. 21.		10
19	d			Ruth. 1. 2.		11.
20	e			3. 4.	5.	12.
21	f	Osmy dzien Przasnikow.		1. Sam. 1. 2.	6.	
22	g	Przyszli do Mara/ 2. Moiz. 15.		3. 4.	7.	
23	A		49.	5. 6. 7.		1[illegible].
24	b	Widzenie Danielowe/ w 10. 11. 12.	50.	8. 9.		14.
25	c		5[illegible].	10. 11.		15.
26	d			12. 13.		16.
27	e			14. 15.	8.	17.
28	f			16. 17.	9.	
29	g			18. 19.	4. Ezdra. 1.	
30	A		52.	20. 21. 22.		18.

Piąty May/ á v Żydow 2. ktory zową Jiár.

		Rzeczy ktore sie działy.	Psalmy.	Stary Testament.		Nowy.
1.	b	Lud obliczono/ 4. Moiż. 1. y 2.	53.	23. 24.		19.
2	c		54.	25. 26.		20.
3	d			27. 28.		21.
4	e			29. 30.	2.	Dzie. Ap. 1.
5	f	Krystus wstąpił do nieba/ Luk. 24.		2. Sámuel. 1. 2.	3.	
6	g			3. 4.	4.	
7	A		55.	5. 6. 7.		2.
8	b		56.	8. 9.		3.
9	c		57.	10. 11.		4.
10	d	Noe gotuie potrzeby do Archy. 1. Mo. 6.		12. 13.		5.
11	e			14. 15.	5.	6.
12	f			16. 17.	6.	
13	g			18. 19.	7.	
14	A	Niektorzy obchodzą wielką noc/ 4. Mo. 9. 2. Kron. 30.	58.	20. 21. 22.		7.
15	b	Dzień świąteczny/ Dziei. 2.	59.	23. 24.		8.
16	c	Mánná pádnie z nieba/ 2 Moi. 16.	60.	1. Krolewskich 1. 2.		9.
17	d	Noe wśiadł w Archę/ 1. Moi. 7.		3: 4.		10.
18	e			5. 6.	8.	11.
19	f			7. 8.	9.	
20	g	Roku wtorego po wyśćiu z Egiptu od-		9. 10.	10.	
21	A	chodzą od gory Synai/ w 4. Moi. 9. y 10.	61.	11. 12. 13.		12.
22	b	Namioty pogorzáły/ 4. Moi. 11.	62.	14. 15.		13.
23	c	Zamek Jerozolimski oczyśćion/ 1. Má. 13	63.	16. 17.		14.
24	d			18. 19.		15.
25	e			20. 21.	11.	16.
26	f			22. 2. Krolew. 1.	12.	
27	g	Noe czyni ofiáry/ 1. Moi. 8. y 9.		2. 3.	13.	
28	A		64.	4. 5. 6.		17.
29	b		65.	7. 8.		18.
30	c		66.	9. 10.		19.
31	d			11. 12.		20.

6. Czerwiec/ á zową go Żydowie Sywán. 3.

		Rzeczy ktore sie działy.	Psálmy.	Stary Testáment.		Nowy
1	e	Pierwße przyśćie do gory Synái/ gdźie		13. 14.	14.	21
2	f	przez iedennaśćie miesięcy/		15. 16.	15.	
3	g	leżeli/ gdźie sie tám wßytko to działo/ co iest nápisano od 19. Kápit. áż do		17. 18.	16.	
4	A	końcá trzećich y 4. ksiąg Moiże.	67.	19. 20 21		22.
5	b	Tegodnie ábo świątki Żydowskie	68.	22. 23.		23
6	c		69.	24. 25.		24
7	d			1. Kroniki. 1. 2.		25
8	e			3. 4.	1. Mach. 1.	26
9	f			5. 6.	2.	
10	g			7. 8.	3.	

		Rzeczy ktore sie działy.	Psalmy.	Stáry Testáment.		Nowy.
11	A		70.	9. 10. 11.		27.
12	b		71.	12. 13.		28.
13	c		72.	14. 15.		List Rzy.
14	d			16. 17.		2.
15	e			18. 19.	4.	3.
16	f			20. 21.	5.	
17	g			22. 23.	6.	
18	A		73.	24. 25. 26.		4.
19	b		74.	27. 28.		5.
20	c		75.	29. 2. Kroniki. 1.		6.
21	d			2. 3.		7.
22	e			4. 5.	7:	8.
23	f	Dekret za Zydy/ Ester 8.		6. 7.	8.	
24	g	Jan Krzćiciel sie narodźił/ Luk. 1.		8. 9.	9.	
25	A		76.	10. 11. 12.		9.
26	b		77.	13. 14.		10.
27	c	Wody wzbieráią/ 1. Moi. 7.	78.	15. 16.		11.
28	d			17. 18.		12.
29	e			19. 20.	10.	13.
30	f			21. 22.	11.	

7. Lipiec/ á v Zydow 4/ ktory oni zową Thámus.

		Rzeczy ktore sie działy.	Psalmy.	Stáry Testáment.		Nowy.
1	g	Márya nawiedza Elżbietę/ Luk. 1.		23. 24.	12.	
2	A		79.	25. 26. 27.		14.
3	b		80.	28. 29.		15.
4	c		81.	30. 31.		16.
5	d			32. 33.		1. Korin. 1.
6	e			34. 35.	13.	2.
7	f			36. Ezdrasz. 1.	14.	
8	g			2 3.	15.	
9	A	Jeruzalem wźieli Bábilończycy/ Jere. 19. 2. Krol: w ostát:	82.	4. 5. 6.		3.
10	b		83.	7. 8.		4.
11	c		84.	9. 10.		5.
12	d			Nehemiasz 1. 2.		6.
13	e			3. 4.	16.	7.
14	f			5. 6.	2. Máchab: 1.	
15	g			7. 8.	2.	
16	A		85.	9. 10. 11.		8.
17	b	Moiżesz potłukł tablice/ 2. Moiż. 32.	86.	12. 13.		9.
18	c	Szpiegowie strászą lud/ 4. Moi. 13.	87.	Ester/ 1. 2.		10.
19	d	Bábilończycy oblegli Jeruzálem.		3. 4.		11.
20	e	2. Krol: 25.		5. 6.	3.	12.
21	f			7. 8.	4.	
22	g	Márya Mágdalená grzesznica/ Luk: 7.		9. Ezáiasz 1.	5.	
23	A		88.	2. 3. 4.		13.
24	b		89.	5. 6.		14.

		Rzeczy ktore sie działy.	Psalmy.	Stáry Testáment.		Nowy.
25	c		90.	7. 8.		15.
26	d			9. 10.		16.
27	e			11. 12.	6.	2. Kor. 1.
28	f			13. 14.	7.	
29	g			15. 16.	8.	
30	A		91.	17. 18. 19.		2.
31	b		92.	20. 21.		3.

8. Sierpień/ktory iest 5. v Zydow.

		Rzeczy ktore sie działy.	Psalmy.	Stáry Testáment.		Nowy.
1	c	Aaron vmárł/ 4. Moi. 20. y 33. Ezdraß	93.	22. 23.		4.
2	d	przyßedł do Jeruzalem/ Ezdr. 7.		24. 25.		5.
3	e			26. 27.	9.	6.
4	f			28. 29.	10.	
5	g			30. 31.	11.	
6	A		94.	32. 33. 34.		7.
7	b	Jeruzalem zapalone/ 2. Krol. 25.	95.	35. 36.		8.
8	c		96.	37. 38.		9.
9	d	Niektorzy mniemáią że w ten		39. 40.		10.
10	e	dzień zápalono Jeruzalem od Bá-		41. 42.	12.	11.
11	f	bilończykow y od Tytusá.		43. 44.	13.	
12	g			45. 46.	14.	
13	A		97.	47. 48. 49.		12.
14	b		98.	50. 51.		13.
15	c		99.	52. 53.		Galat. 1.
16	d			54. 55.		2.
17	e			56. 57.	15.	3.
18	f			58. 59.	Báruch 1.	
19	g			60. 61.	2.	
20	A		100.	62. 63. 64.		4.
21	b		101.	65. 66.		5.
22	c		102.	Jeremiaß 1. 2.		6.
23	d			3. 4.		Efez. w 1.
24	e			5. 6.	3.	2.
25	f			7. 8.	4.	
26	g			9. 10.	5.	
27	A		103.	11. 12. 13.		3.
28	b		104.	14. 15.		4.
29	c	Jana ś. ścięto/ Mar. 6.	105.	16. 17.		5.
30	d			18. 19.		6.
31	e			20. 21.	6.	Filip. 1.

9. Wrzesień/ v Zydow 6. ktory zową Elul.

		Rzeczy ktore sie działy.	Psalmy.	Stáry Testáment.		Nowy.
1	f			22. 23.	Mądr: Sálo: 1.	
2	g			24. 25.	2.	
3	A		106.	26. 27. 28.		2.

		Rzeczy ktore sie działy.	Psalmy.	Stary Testament.		Nowy.
4	b		107.	29. 30.		3.
5	c		108.	31. 32.		4.
6	d			33. 34.		Kolos. 1.
7	e			35. 36.	3.	2.
8	f			37. 38.	4.	
9	g			39. 40.	5.	
10	A		109.	41. 42. 43.		3.
11	b		110.	44. 45.		4.
12	c		111.	46. 47.		1. Tes. 1.
13	d			48. 49.		2.
14	e			50. 51.	6.	3.
15	f			52. Láment: 1.	7.	
16	g			2. 3.	8.	
17	A		112.	4. Ezechiel/ 1. 2.		4.
18	b		113.	3. 4.		5.
19	c		114.	5. 6.		2. Tes. 1.
20	d			7. 8.		2.
21	e			9. 10.	9.	3.
22	f			11. 12.	10.	
23	g			13. 14.	11.	
24	A	Doprawiono murow Jeruzalem/	115.	15. 16 17.		1. Tym: 1.
25	b	Nehemiasz/ 6.	116.	18. 19.		2.
26	c		117.	20. 21.		3.
27	d			22. 23.		4.
28	e			24. 25.	12.	5.
29	f			26. 27.	13.	
30	g			28. 29.	14.	

10. Paździerńik/ v Żydow 7. ktory zową Tysry.

		Rzeczy ktore sie działy.	Psalmy.	Stary Testament.		Nowy.
1	A	Dźień świety Trab/ 3. Moi: 23.	118.	30. 31. 32.		6.
2	b		119.	33. 34.		2. Tymo: 1.
3	c		120.	35. 36.		2.
4	d			37. 38.		3.
5	e			39. 40.	15.	4.
6	f			41. 42.	16.	
7	g			43. 44.	17.	
8	A		121.	45. 46. 47.		do Tyta/ 1.
9	b		122.	48. Dániel 1.		2.
10	c	Dźień świety oczyścienia/ 3. Mo: 23.	123.	2. 3.		3.
11	d			4. 5.		Filemon. 1.
12	e			6. 7.	18.	do Żyd: 1.
13	f			8. 9.	19.	
14	g			10. 11.	Jezus Syrá: 1.	
15	A	Obchod nowych Miesiacow/ 3. Mo. 23.	124.	12. Hozeasz/ 1. 2.		2.
16	b	Jan/ 7.	125.	3. 4.		3.
17	c	Zásthánowiłá sie Arká ná gorách	126.	5. 6.		4.

		Rzeczy ktore sie działy.	Psalmy.	Stáry Testáment.		Nowy.
18	d	Arárát 1. Moys.		7. 8.		5.
19	e			9. 10.	2.	6.
20	f			11. 12.	3.	
21	g			13. 14.	4.	
22	A	Osmy dzień namiotow / 3. Moi. 23.	127.	Joelá / 1. 2. 3.		7.
23	b		128.	Amos / 1. 2.		8.
24	c	Nowe przymierze z Bogiem / Neh. 9. 10	129.	[illegible] 4.		9.
25	d			5. 6.		10.
26	e			7. 8.	5.	11.
27	f			9. Abdyaß. 1.	6.	
28	g			Jonáßá. 1. 2.	7.	
29	A		130.	3. 4. Miecha: 1.		12.
30	b		131.	2. 3.		13.
3	c		132.	4. 5.		List Jak. 1.

11. Listopad / ktory zową Żydowie Marheusám.

		Rzeczy ktore sie działy.	Psálmy.	Stáry Testáment.		Nowy
1	d			6. 7.		2.
2	e			8. Náhuma / 1.	8.	3.
3	f			2. 3.	9.	
4	g			Habakuká / 1. 2.	10.	
5	A		133.	3. Sofonia: 1. 2.		4.
6	b		134.	3. Ageußa / 1.		5.
7	c		135.	2. Zácháryaßá. 1.		1. Piotr. 1.
8	d			2. 3.		2.
9	e			4. 5.	11.	3.
10	f			6. 7.	12.	
11	g			8. 9.	13.	
12	A		136.	10. 11. 12.		4.
13	b		137.	13. 14.		5.
14	c		138.	Máláchiaßá / 1. 2.		2. Piotr. 1.
15	d	Swieto od Jeroboámá vstáwione /		3. 4.		2.
16	e	1. Krolew: 12.		Joba 1. 2.	14.	3.
17	f			3. 4.	15.	
18	g			5. 6.	16.	
19	A		139.	7. 8. 9.		1. Jan. 1.
20	b		140.	10. 11.		2.
12	c		141.	12. 13.		3.
22	d			14. 15.		4.
23	e			16. 17.	17.	5.
24	f			18. 19.	18.	
25	g			20. 21.	19.	
26	A		142.	22. 23. 24.		2. Jan. 1.
27	b		143.	25. 26.		3. Jan 1.
28	c		144.	27. 28.		Judy 1.
29	d			29. 30.		Ziáwie: 1.
30	e			31. 32.	20.	2.

12. Grudzień/ ktory Żydowie zową Cháſleu.

		Rzeczy ktore ſie dźiały.	Pſálmy.	Stáry Teſtáment.	Nowy.	
1	f			33. 34.	21.	
2	g			35. 36.	22.	
3	A		145.	37. 38. 39.		3.
4	b		146.	40. 41.		4.
5	c		147.	42. Przypow: 1.		5.
6	d			2. 3.		6.
7	e			4. 5.	23.	7.
8	f			6. 7.	24.	
9	g			8. 9.	25.	
10	A		148.	10. 11. 12.		8.
11	b		149.	13. 14.		9.
12	c		150.	15. 16.		10.
13	d			17. 18.		11.
14	e	Antyoch poſtáwił Báłwaná w Ko-		19. 20.	26.	12.
15	f	ściele/ 1. Máchab. 1.		21. 22.	27.	
16	g			23. 24.	28.	
17	A			25. 26. 27.		13.
18	b			28. 29.	29. 30.	14.
19	c			30. 31.	31. 32.	15.
20	d	Ezdraſz każe porzucáć żony obce/		Káznodźieie/ 1. 2.	33. 34.	16.
21	e	Ezdr: 9.		3. 4.	35. 36.	17.
22	f			5. 6.	37. 38.	
23	g			7. 8.		
24	A	Grunty wtorego Kośćiołá/ Agge. 2.		9. 10. 11.		18.
25	b	Národzenia Kryſtuſowe dźień: Luk. 2.		12. Pieśni Sál: 1.	39. 40.	19.
26	c	Sthefan Dyakon/ Dźie. 10.		2. 3.	41. 42.	20.
27	d			4. 5.	43. 44.	21.
28	e	Mord dźiatek. Mat. 2.		6. 7.	45. 46.	22.
29	f			8.	47. 48.	
30	g				49. 50.	
31	A				51.	



Stworze=
nie Swiátá.





Pierwſze Kſiegi Moizeſzowe/ ktore zową ięzykiem Greckim Geneſis / á po polſku / Początkiem álbo Rodzáiem.

Wypráwie
nie Mieśc co
trudnieyſzych w
1. kſięgách Moi=
zeſzowych.

KAP. I.

Pirwſza tá kápi=
tułá ma w ſobie
trudnoſci nie má
ło/A przetoż mie
dzi żydy zákazano
było áby iey nikt
nie czytał / áni
wykładał/ przed
tym niż mu trzy=
dzieśći lat było.

A Naprzod)
To ieſt przed wſzit
kiem/álbo pierwey
niż co było.

B Stworzył)
To ieſt z niſzczego
vczynił.

C Niebo)
Niebo / Ziemiá /
Przepáſći/Wody/
tu ná tym mieiſcu
zá iedne y zá iedná
ką ſie rzecz rozu=
mieią/to ieſt/ zá z=
mieſzána/gruba/á
nie kſzthałtowna
máteria ktora był
Bog ſpráwił/á po
tym ſłowē ſwem
rozrządził.
*Pſal.32.v.6.y.135.
v.5. Eccle.18. v. 1.
Dzie.14. v.15. y.17.
24. Job.38.4.

D Przenaſzał ſie
Albo ruſzał ſię z
mieyſcá ná miey=
ſce/to ieſt zádzier=
żawał á záchowy=
wał one pomieſzá=
ną máteryą/ gdyż
to być niemoże/ áby ſię ktora rzecz ſtworzona ná oká mgnienie zo=
ſtác miáłá / gdyby mocą Bożą záchowaná nie byłá.
† Zyd. 11. v. 3. ⁒ Pſal. 32. 6. y.135. 6. Jere.10. 12. y.51. 15. Pſal.148. 4.

E Y zſtáłá ſie świátłoſc) Tá świátłość w woley Bożey była po=
łożoná/á tuż zá ciemnoſciámi náſtępowáłá/ku vſtáwie dniá y no=
cy/á to áż do czwartego dniá/w ktory pan Bog Słońce vczynił/
áby ſpołu z mieſiącem y z gwiazdámi tey świátłoſci było ſzáfárzem.

Argument tych Kſiąg.

Ty pirwſze Kſięgi zámykáią w ſobie początek y przyczyny rzeczy wſzyſt=
kich: A oſobliwie ſtworzenie człowieká/iákim był od początku/y vpádek iego/y ná=
práwę/ y iáko z iednego wſzytcy ſą zrodzeni / á dla ich złośćiwych wyſtępkow Bog ie
potopił/wyiąwſzy ośm z ktorych potomſtwá nápełniona ieſt wſzytká źiemiá. Potym
wypiſuie żywoty/ſpráwy/y nabożeńſtwá/y pokolenia pátryárchow świętych/ktorzy
byli niż ieſt dan zakon: Błogosławieńſtwá / obietnice / y przymierza Páńſkie ktore z nimi vczy=
nił / y iáko z źiemie Chánáán weſzli do Egiptu. Niektorzy ty kſięgi názwáli kſięgámi ſpráwiedli=
wych. A wſzákoż to dziś máią od nas/ y od przodkow náſzych / iż ie názywamy Geneſim / dla zro=
dzenia y ſtworzenia rzeczy wſzyſtkich / od ktorego Moiżeſz naprzod poczyna.

Kapitulá 1.

1. Stworzenie Niebá y Ziemie. 11.
20. Y rzeczy tych ktore w nich ſą.3.y.14. O
świátłości też. 26.y o człowieku .28.kto=
remu wſzytko ieſt podano. 22.y.28. Pan
Bog błogosłáwi ſpráwam ſwym. 31. kto
rych dokończył w ſześći dniOch.

A *Naprzod B ſtwo
1. rzył Bog C Niebo
y Ziemię.
A Ziemiá byłá nie
2. kſztałtowna y pro
żna/ y były ćiemno
ſći nád przepaſćiámi: A duch Boży
D przenaſzał ſię nád wodámi.
3. Thedy rzekł Bog/ † Niech będzie
świátłość/ E y zſtáłá ſię świátłość.
4. A pobaczył Bog że świátłość by
łá dobra/ rozdzielił tedy świátłość
od ćiemnośći.
5. Y przezwał Bog świáthłość
dniem/á ćiemnośći nocą: F Tedi ſtał
ſię wieczor y zaránek dniá pierwſze
go.
6. Potym rzekł Bog ⁒ Niech będzie
G rozpoſtrzenie miedzy wodámi/ á
H niech dzieli wody od wod.
7. Vczynił thedy Bog ono rozpo=
ſtrzenie / y rozdzielił wody/ co były
pod rozpoſtrzeniem/od onych ktore
były nád rozpoſtrzeniem: Y ſtáło ſię
ták.
8. Tedy Bog ono rozpoſtrzenie ná=
zwał Niebem: A ták ſię ſtał wieczor
y zaránek dniá wtorego.
9. Potym rzekł Bog / I ♀ Niech ſię
zbiorą wody ktore ſą pod niebem ná
iedno mieyſce / áby ſię okazáło miey
ſce ſuche: Y ták ſię ſtáło.
10 Y przezwáł Bog ono ſuche miey
ſce Ziemią/á ono zebránie wod Mo
rzē: Y widział bog iż to było dobre.
11. Rzekł tedy Bog: Niech zrodzi zie
miá ziele wydawáiące náſienie: y
drzewo rodzáyne owoc podáiące
wedle rodzáiu ſwego/ ktoreby miá
ło náſienie ſwe w ſobie ná ziemi: Y
ták ſię ſtáło.
12. Zrodziłá tedy ziemiá ziele wyda=
wáiące náſienie wedle rodzáiu ſwe
go / y drzewo owoc podáiące/ ktore
w ſobie ma náſienie ſwoie wedle ro
dzáiu ſwego: Y widział Bog że to
było dobre.

F Tedy z ſtał ſie
wieczor y zará=
nek.)
Z tąd to Żydowie
biorą/ iż dzień przy
rodzony / od wie=
czornego zmierzká
nia poczynáią.

G Rozpoſtrze=
nie.)
To ſłowo wſzytko
w ſobie zámyka co
kolwiek nád námi
widáć/ták ná nie=
bie iáko i ná powie
trzu.

H Niech dzieli
wody od wod.)
O dwoiákich wo=
dách tu wzmiánká
ieſt / to ieſt o tych
ktore ſą pod rozpo
ſtrzeniem/iáko mo
rze / y rzeki ine co
ziemiá otrzymawa. Też y o tych ktore ſą nád ro[...]
iáko obłoki dzdzowe ná powietr[...]
tedy miedzy temi wodámi wiel[...]
wiemy niebem/z kąd ptaki[...]

I Niech ſie wody zb[...]
leży/ gdy zá roſkazáni[...]
ſię Ziemiá. ♀ Pſal[...]

K Niech bedą świátłości.) Nowy rząd stáno- wi w rzeczách przy rodzonych / gdi roz dzielánie Słońcu przywłaścza oney świátłości kthora przed nim stworzo ná byłá / á ktemu y przed miesiącem y przed gwiazdámi.
* Psal: 135. v. 7.

L Ná znáki.) Tho dla tego tu iest powiedziano / ábyśmy obaczyli porządek biegu przyrodzonego / iż iáko tám ty wyższe niebieskie spráwuią / ták sie w tych niższych ná ziemi dzieie. Bo tá spráwá z thám tych rzeczy wyższych / iáko z wthorych po Bogu przyczyn / ná to od niego vsthawionych / w thy niższe przychodzi. A wszákoż o tym nie mamy sie dwornie bádáć / ále owszem sie strzedz zbytecznych około thych rzeczy wymysłow.

M Ná pewne czásy.) W tym słowie znáczy sie rożnicá y rozdział czásow ku pożythku ludzkiemu vstáwionych / álbo dla nabożeństwá / (Jáko iest zacna vstáwá Wielkiey nocy / Swiątecznych dni / Kuczek / Odnowienia miesiącow) álbo theż dla porządku ták pospolitego iáko y osobliwego.

N Ná dni.) Ktore bieg słoneczny rządzi. Acz tu Duch święty nie vczy táiemnic przyrodzonych / o ktorych sie Astrologowie bádáią / Ale to thylko przekłádá co nászym oczom iest poddano / iákoby zá náukę wszytkim pospolitą. A toć są prawdziwe księgi z ktorych y naprostszy poznánie páná Bogá łácno poiąc może.

O Aby rządziło dzień.) [illegible] Práwie iáko naczynie k te- [illegible] pożytku ludzkiego vstáwione / co też o miesiącu y [illegible]

[illegible] Máteryia tych ryb ieszcze od począt- [illegible] go dniá potym były spráwione. [illegible] orzył.

[illegible] owiąc.) Moc rodzenia [illegible] ie gdy mowi / Dawaycie owoc.

13. Thedy sie stał wieczor y záránek
dniá trzeciego.
14. Zátym rzekł Bog. K * Niech bedą
świátłości ná rozpostrzeniu niebie
skim / ku rozdzielániu dniá y nocy /
á niech bedą L ná znáki M y ná pewne
czásy / tákże N ná dni y ná látá.
15. Y niech bedą ku świátłości ná roz
postrzeniu niebá / áby świeciły nád
ziemią / J tákże sie stáło.
16. Vczynił tedy Bog dwie wielkie
świátłá / wietsze świátło O áby rzą-
dziło dzień / á mnieysze świátło áby
rządziło noc: y gwiázdi też vczynił.
17. A postáwił ie Bog ná rozpostrze
niu niebá / áby świeciły nád ziemią.
18. Aby thež rządziły dzień y noc / á
dzieliły świátłość od ciemności: Y
widział Bog iż to było dobre.
19. Stał sie tedy wieczor y záránek
dniá czwartego.
20 Rzekł Bog potym: Niech wody
hoynie zrodzą płod máiący dusze
żywą: A ptástwo niech láta nád zie
mią pod rozpostrzeniem niebieskim
21. A przetoż stworzył Bog P wielo-
ryby wielkie / y wszytko stworzenie
żywe ruchaiące sie / ktore wody hoy
nie zrodziły wedle rodzáiu ich. Y w
szytko ptástwo skrzydláste / káżde
wedle rodzáiu swego / Y widział
Bog iż to było dobre.
22. Q Błogosłáwił iem tedy Bog mo
wiąc / Rozradzaycie sie / á rozmna-
żaycie sie / y nápełniaycie wody mor
skie: tákże y ptacy niech sie rozmna
żáią ná ziemi.
23. Thedy wieczor y záránek stał sie
dniá piątego.
24 Nád to rzekł Bog. Ziemiá niech
zrodzi stworzenie żywe wedle ro-
dzáiu swego / bydła y R gádziny / ták
że zwierze ziemskie / káżde wedle ro
dzáiu swego. Y ták że sie stáło.
25 Vczynił tedy Bog zwierzetá ziem
skie / wedle rodzáiu swego / y byd-
letá wedle rodzáiu swego / y wszy-
tek gad ziemski wedle rodzáiu swe-
go. Y widział Bog że to było dobre.
26 Zátymże Bog rzekł S † Vczyńmy
T człowieká ná V násze wyobráženie
y wedle násze podobieństwá / Nie-
chayże pánuie nád rybámi morskie
mi / nád ptaki powietrznemi / y nád
zwierzety / tákże y nád wszytká zie-
mią / y nád gádem płázáiącem sie po
ziemi.
27 Stworzył tedy Bog człowieká
ná wyobráženie swoie / X stworzył
ie ná wyobráženie Boże / stworzył
ie meżczyżne y niewiáste.
28 Y błogosłáwił im Bog mowiąc /
Y Rozradzaycie sie / á rozmnażaycie
sie / y nápełniaycie ziemie / y czyń-
cie ią poddáną sobie. Z Mieycie opá
nowánie nád rybámi morskiemi /
nád ptaki powietrznemi / y nád w-
szemi zwierzethy co sie rucháią ná
ziemi.
29 Nád tho ieszcze rzekł Bog. Oto
dałem wam wszytko ziele / kthore
z siebie podawa násienie ná ziemi / y
káżde drzewo / ktore wypuszcza z sie
bie owoc drzewá rodzaynego / áby
wam były ♀ ku pożywieniu.
30 Thež y wszythkiem zwierzetom
ziemskiem / y wszytkiem ptakom po
wietrznem / y wszelkiey rzeczy ru-
cháiącey sie ná ziemi / ktora iedno
ma w sobie dusze żywiącą / ziele káż
de zielone bedzie ku pokármowi. Y
stáło sie ták.
31. AA * Y widział Bog że to wszytko
co vczynił było bárzo dobre. Thedy
wieczor y záránek stał sie dniá szo-
stego.

A thy słowá okázuią roskazánie Boże / ktore pan Bog wszem rzeczam stworzonem słowem swem dáć raczył / skąd máią moc trwáiącą aż do skończenia świátá.

R Tho iest zwierzeta po ziemi sie płázáiące.

† Niżey. 5. v. 1. y. 9. v. 6. Mąd. 2. v. 23. Eccle. 17. v. 1. 6. Matth. 19. v. 4. 1. Cor. 11. v. 7. Colo. 3. v. 10.

S Przed tym bog mowił. Niech wydádzą wody. Niech rodzi ziemiá. A teraz záśie mowi / Vczyńmy. Z kąd obaczáć mamy nowy spráwowánia sposob: A nie inák iákoby w rádę Bog miał w nidź z mądrością y z możnością swoią ku okazániu iákiey zacney á poważney spráwy / ktoraby wszystki ine stworzenia wszelkiem sposobem przewyż szátá.

T Słowo to człowiek dosyć znácznie okázuie / iż thu nie tylko o Duszy mowi / gdyż cáły człowiek w swey doskonáłości Boską zacność nosi ná sobie.

V To Boskie wyobráženie i podobieństwo vkázuie Páweł. s. do Ephe. 4 gdźie powieda człowieká być stworzonego w prawdziwey świątości y spráwiedliwości / temi dwiemá słowy zámykáiąc wszytkę doskonáłość nátury człowieczeńskiey / to iest świátłość prawdziwego wyrozumienia / ktorey wszytki duszne zmysły y żądze służyły / áby práwemu rozumowi posłuszne były.

Kápitułá. 2.

2. BOg odpoczynął dniá siodmego. 3. Y błogosłáwił iemu. 8. Sad Eden. 9. y co w niem było. 10. tákże y to co z támtąd wychodziło. 8. y. 15. Bog tám postáwił człowieká. 19. Ktory dał imioná wszem zwierzetom. 18. . y 21. Stworzył niewiáste. 24. Y vstáwił małżeństwo.

X Tym powtarzániem nas vczy / iáko pilnie ma być vważone wyobráženie Boże w człowieku. Y Then iest porządek ktory Bog chciał mieć áby záchowan był w rozmnażániu narodu ludzkiego / to iest / w vczciwym małżeńskiem towárzystwie / á nie wzłączániu bestyalskiem. // Niżey. 8. v. 17 y. 9. v. 1.
Z To opánowánie / ieszcze w całem á doskonáłem przyrodzeniu dáne iest: ále zginęło przez vpadek człowieczy: Wszákże iednák przez Krystusá náprawione záś było. ♀ Niżey. 9. v. 3.
AA To iż sie sześć kroć powtarza / z tąd sie vczyć mamy / z iákiem stárániem spráwy Boże vważáć y wywyższać mamy.
* 2. Moiż. 31. v. 17. Eccle. 39. v. 21. Mar. 7. v. 37.

Kápi. 2.

DOkończone tedy sa Niebo
1. y ziemiá/ y wszytko ich o
chędostwo.
A Abowiem dokończył
2. był Bog dniá śiodme° spráwy swey
ktora vczynił/ B y odpoczynał * dniá
śiodmego od káżdey swey spráwy
ktora spráwował.
3. C Y błogosłáwił Bog dniowi śio
dmemu á poświecił go/ iż weń prze//
stał od káżdey swey spráwy/ kthora
był stworzył áby ták byłá.
Thákowe oto sa począthki niebá
4. y ziemie gdy były stworzone/ dniá o
nego w ktory Pan Bog vczynił nie
bo y ziemie.
Y wszytke látorośl polna przed
5. tym niż byłá ná ziemi/ y káżde ziele
polne pierwey niż wzeszło: Abo//
wiem Pan D Bog ieszcże był niespu
szczał dżdżá ná ziemię/ áni był czło//
wiek ku spráwowániu ziemie.
Ale mgłá wychodźiłá z źiemie/
6. ktora pokrapiáłá wszystek wierzch
ziemie.
Tedy pan Bog stworzył był czło
7. wieká z prochu ziemie/ E á nátchnął
w oblicże iego tchnienie żywotá/ †
stał śie tedy człowiek duszą żywiąca
Thež ieszcze sádźił Pan Bog sad
8. w Eden ná F wschod słońcá/ y tám
posthawił człowieká kthorego był
stworzył.
A nád tho Pan Bog wywiodł
9. był z ziemie wszelkie drzewo wdźię//
czne ná weyzrzeniu/ y smáczne ku
iedzeniu: Też G y drzewo żywotá w
pośrzodku sádu/ tákże y drzewo H
wiádomośći dobrego y złego.
I Jpłynełá rzeká z Eden dla od//
10. wilżánia sádu/ á z támtad dźieliłá
śie ná cztery odnogi.
Z kthorych iedne zowa Phison/
11. tá obtacza wszytke ziemie K Heuilá
gdźie śie rodźi złoto.
A złoto oney ziemie iest wyborne
12. Támże też znáyduia L Bdellion y
kámień Onyx.
13. Przezwisko drugiey rzeki iest Gi
hon: tá obtacza wszytke ziemie E//
tiopska.
14. Przezwisko też rzeki trzeciey iest
Hidekel/ tá płynie ná wschod słońcá
ku Asyryey. A czwarta rzeká iest
Euphrátes.
15. Pan Bog tedy wziął człowieká
á posádźił go w sádu Eden/ áby ij
spráwował/ y doglądał go.
16. Tedy pan Bog M roskazał czło//
wiekowi mowiac/ Z káżdego drze//
wá sádu tego pożywáć będźiesz.
17. Ale z drzewá wiádomośći dobre
go y złego iesć niebędźiesz/ Abowiē
iáko skoro będźiesz iadł z nie° śmier//
ćia N vmrzesz.
18. A rzekł też był Pan Bog/ Nie do
brze ° być człowiekowi sámemu/ P v
czynię iemu podpomożenie przy//
stoyne iemu.
19. Tákże Pan Bog gdy iuż stwo//
rzył z ziemie wszytki zwierzetá pol
ne/ y wszystki ptaki powietrzne/ Q
przywiodł ie do Adámá/ áby ogla//
dał iákoby ie przezwáć miał/ A káż
da rzecz ktora iedno miáłá duszę ży
wa iáko názwał Adam thák było i//
mię iey.
20. Tedy Adam dał imioná wszyst//
kim bydletom/ y ptakom powietrz//
nym/ y wszem zwierzętom polnem/
Ale Adámowi nie było ználezione
podpomożenie ktoreby przi nim być
miáło.
21. Potym Pan Bog puśćił twár//
dy sen ná Adámá/ á gdy zásnął/ w//
ziął iedno żebro z niego/ y nápełnił
ćiálem mieysce ono.
22. Támże Pan Bog R z żebrá ktore
wziął z Adámá spráwił niewiástę
y przywiodł S ia ku Adámowi.
23. Tedy rzekł Adam/ T Toć teraz
iest kość z kośći moich/ y ćiáło z ćiá//
łá moiego/ á dla thegoż oná będźie
názwana V meżátka/ bo iest z meżá
wzietá.
24. ♀ A przetoż X opuśći człowiek oy
cá swego y mátkę swa/ á przyłaczy
śię ku żenie swey/ thák iż beda iedno
ćiáło.
25. Y byli oboie nágich: to iest Adam

†1. Moi. 20. v. 11. y 31. v. 17. 5. Moi. 6. v. 14. K Żyd. 4. v. 4

A Skad znáć iż Bog nie záraz iednego czásu vczynił świátá/ ále go dokończył w sześći dniach/ áby w spráwách swoich vfolgował rozumowi nászemu. A thym sposobem áby nas przywiodł ku státecznemu o nich rozmyślániu/ ábychmy ich sobie lekce niepokłádáli. B Od wszelkiey spráwy przestał: ábowiem iuż żadnych rzeczy nowych niesthworzył/ á wszákoż od począthku záwżdy ie spráwuie/ gdyż okrąg świátá opátrznośćia swa záczymawa y rządźi.

C Błogosłáwieństwo to/ nic inego nie iest iedno chwálebne nieiákie poświecenie/ ktorym BOG osobliwie wszytki ludzkie onego dniá spráwy sobie zostáwuie ku wysławieniu y obchodzeniu spraw swoich. A dla tegoż ij od inich odłączył á poświęcił.

D Abychmy wiedźieli iż deszcz y susza iest w ręku Bożych/ á gdy śie iemu zda thedy gi spuszcza.

† 1. Cor. 15. v. 45.

E To iest dał Bog siłe y czerstwość błothu onemu ktore wykształtował áby było dusza żywiąca/ to iest áby w ciele żyło.

F Byłá kráiná známienitha á ze wszech narodzáyniejsza ku wschodowi Słońcá y ku Mezopotmáie y od żydowskiey ziemie.

G Acz drzewo ono nie było ożywiáiące/ ál było znákiem y pámiątka człowiekowi/ kthorem był vpominan/ iż od Páná Bogá żywot y wszystki dobrá wziął. H Tu ná tym mieyscu wiádomość rozumie śie miásto doświádczenia. Y było tho drzewo dla tego od Páná Bogá spráwione/ áby náuczyło człowieká zadzierżáwáć śię w zámierzeniu woley Bożey. A iżby rozumu á pożądliwośći swey nieobácznie wszedy ná szrot nie wypuszczał. I Rzeká thá ná czterzy odnogi rozdźielona byłá. Euphrátes y Tigris z potu śie schodza/ ktore máluczko nád tym mieyscem gdźie śie ściekáia/ z osobná swe rzeczyská y początek máia/ ktore sa iáko dwie odnodze/ á potym śie záśie ná drugie dwie dźielą/ pierwey niż w Perskie morze wpádáia.

K Thá ziemia od wschodu słońcá bieży ku Persyey/ y záśie śie ciągnie ku zachodowi aż do puszczei Sur podle Egiptu/ á thámci iest Arábia/ od niektorych názwana Etiopia ktora thez ináczey zowia Chus.

L Kámień drogi. Jozefus go zowie Sárdonikiem/ á niektorzy perłą.

M Aby pamietał człowiek iż ma Páná ktoremu posłusznem być miał.

N Tá śmierć iest rozłączenie z BOgiem człowieká/ kthory iest żywotē y nawyższe dobro.

O Od tego zakonu pospolitego żáden nie iest wyiet/ iedno ten ktorego sam Bog wyimie.

P Małżeństhwo iest napożyteczniei sze podpomożenie człowiekowi przez wszytek czas żywotá iego. A ieśli śie komu zda ćieższe á przykre/ Niechay wie iż to sthad rośćie/ iż on porządek przyrodzony od bogá postánowiony odmieniony iest.

Q Bog dał myśl y chuć zwierzętom áby śie okazáły być posłusznemi y poddánemi człowiekowi/ á iżby śie przed nim stáwiły/ iżby ták rozeznane y włásnemi imiony wedle ich przyrodzenia od niego názwane były.

R Chćiał Bog meszczyznę y niewiástha żeby byli z iednego począthku iżby w narodźie ludzkiem tym świętsze y mocnieysze było złączenie.

S Adam wedle swey pożądliwośći niepoymował [...] ny/ ále ia wziął od Bogá/ gdźie obáczyć mamy świ[...] małżeństwá ktorego powodem iest sam Pan[...]

T Bog obiáwił meżowi stworzenie żon[...] vpomionał iáko iest ze wszech namocn[...] złączenie. V Słowo żydowski[...]

♀ 1. Cor. 11. v. e. X Ten obowią[...] nád wszytki ine/ tákże y nád w[...] bliskość. ♀ Mát. 19. v. 5. Mar[...]

Y Abowiem wſzyſthko v nich [illegible] rzecz poććiwa było poki grzechem oſzpeceni nie byli.

Kápitu. 3.
A Nád ine wſzytki zwierzethá dowćipnieyſzy y domyslneyſzy/ w ktorym zwierzećiu wſzytki dary od Bogá nádáne Czárth wywroćił/ áby ich ku zdrádzeniu niewiáſty źle vżywał. *Mądro. 2. v. 25.
B Bog dopuſzcza Czárthowi iż w vſtách nieme" zwierzećiá głos vczynił/ á iż czeſto zwierzetá nieme mowiły/ y Pogáńſkie hiſtorie o tym świádczyć mogą.

C Niethylko dla tego áby ſie był żenie vpodobał/ ále też y pychą wzruſzony/ á to ná námowe niewiáſty.
D Poczeli winę ſwą vznáwáć y ſtomáć ſie ſiebie.
E Przedtym byli przyobleczeni niewinnośćią y ſpráwiedliwośćią z ktorey iuż ſą złupieni.

F Ten wiátr był znák Obliczności Bożey/ ktory im był dan áby im byli bárzo ćięſzko przeſtráſzeni.

G Niety[lko] ſie zá wyſtępek ſwoj nie vpokorzył/ ále owſzem przećiw Bogu zuchwále ſie ſtáwił kłádąc nań winę wyſthepku ſwego.

y żoná iego [Y] á nic ſie tego niewſty-
dáli.

Kápitulá 3.

1. y 4. Niewiáſtá námowiona od weżá. 6. przywiodłá człowieká ku zgrzeſzeniu. 14. y 16. Przyſzłá pomſtá ná wſzytkich trzech. 15. Odkupićiel ieſt obieczan. 21. Adam przyobleczon w odzienie. 22. y wygnan z Ráiu.

1. [A]* Był tedy wąż chytr
ſzy nád ine wſzytki zwie
rzetá polne/ ktore był pan
Bog ſpráwił: [B] Ten rzekł
do niewiáſty / Y tákże wam Bog
rzekł/ Nie będziećie ieść z káżdego
drzewá ſádu tego?
2. Odpowiedźiáłá tedy niewiáſtá
Weżowi / My pożywamy owocu
drzewá káżdego w ſádu tym.
3. Ale z owocu drzewá tego / kto-
re ieſt w poſrod Sádu/ thák po-
wiedźiał Bog/ Nie iedźćie z niego/
áni ſie go dotykayćie / byśćie ſnadź
niepomárli.
4. Tedy rzekł wąż niewieśćie/ Zá-
dnym ſpoſobem niepomrzećie.
5. Alec Bog wie/ iż iák ſkoro z nie-
go ieść będźiećie/ othworzą ſie oczy
wáſze / á będziećie iáko Bogowie
znáiąc dobre y źle.
6. Widząc tedy niewiáſtá / iż drze-
wo wyborne było ku iedzeniu / á iż
było wdźieczne ná weyzreniu / á
drzewo pożądliwe dla nábyćia v-
miejetności / wźięłá z owocu iego
y iádłá / á potym też dáłá y meżowi
ſwemu ktory z nią był / [C] á on theż
iadł.
7. [D] Zátym ſie oczy obiemá otworzy-
ły/ y poználi [E] że byli nágiemi/ y ſple
tli liśćie Figowe / á poczynili ſobie
ſzorce.
8. Potym wnet vſłyſzeli głos Pá-
ná Bogá kthory chodźił po ſádu [F] z
wiátrem dniowem : Tedy Adam y
żoná iego ſkryli ſie od oblicza Páná
Bogá miedzy drzewine ſádu.
9. Y záwołał Pan Bog ná Adá-
má / á rzekł k niemu / Y gdźieżeś?
10 Kthory odpowiedźiał/ Słyſzá-
łem głos twoy w ſádzie / y zlekłem
ſie/ ábowiemem ieſt nágim/ á tákżem
ſie ſkrył.
11. Ktoremu powtore rzekł / Y ktoż
ći tho pokazał iżeś ieſt nágim? Zá

żeś nie iadł z drzewá/ ktoregom zá-
kazał tobie ábyś z niego nie iadł?
12. Tedy Adam rzekł/ [G] Niewiáſtá
ktoraś mi dał/ áby byłá ze mną/ oná
mi podáłá z tego drzewá/ y iadłem.
13. Zátym pan Bog rzekł do niewiá
ſty/ Przecześ to vczyniłá? Tedy nie
wiáſtá rzekłá/ wąż on mie zwiodł/
y przetożem iádłá.
14 Rzekł tedy pan Bog do weżá/ [H]
Iżeś to vczynił / [I] przeklętym zoſtá
nieſz nád wſzytki źwierzetá/ y nád
wſzytki beſtije polne / Płázić ſie be-
dźieſz ná pierſiách twoich / á proch
żrzeć będzieſz po wſzytki dni żywo
tá twego.
15 Położe też nieprzyiáźni miedzy
tobą/ y miedzy niewiáſtą / [K] miedzy
náſieniem thwym y náſieniem iey :
Tho [L] potrze głowę twą / á ty po-
trzeſz pięte iego.
16 [M] Potym też rzekł do niewiáſty.
Rozmnożę obfićie boleśći thwoie y
poczećie thwe / Będzieſz rodźić w
boleśći dźiatki/ á wola twa poddá-
na będzie meżowi twemu / † y on
nád tobą pánowáć będzie.
17 Támże rzekł do Adámá/ Iżeś był
poſłuſznym głoſowi żony twoiey/
á iadłeś z drzewá o ktoremem ći zá-
kazał mowiąc / Nie będźieſz iadł z
niego/ [N] Ziemiá dla ćiebie przeklęta
będźie/ W pracy pożywáć [O] z niey
będzieſz / po wſzyſtki dni żywothá
twego.
18 A oná thobie rodźić będźie ćier-
nia y oſty / y będzieſz pożywał źiela
polnego.
19 W poćie oblicza twoie[O] będzieſz
pożywał chlebá/ áż ſie obroćiſz w zie
mie / z kthorey ieſteś wźięt / Abo-
wiemeś thy ieſt proch/ y w proch ſie
obroćiſz.
20 Y wezwał Adam żone ſwą E-
wą/ iż oná ieſt mátka wſzech żywią
cych.
21. Potym vczynił Pan Bog Adá-
mowi y żenie iego [P] odźienie ſkorzá
ne/ y oblokł ie.
22 Tedy rzekł Pan Bog. [Q] Otó A
dam ſtał ſie iáko ieden z nas / wie-
dząc dobre y źle: A teraz ſnadź [illegible]ćiá
gnie rekę ſwą/ á weźmie z drzewá
żywotá / á będzie iadł / y żył ná wie
ki.
23 A przetoż wypędźił go pan Bog

iánie przywiodł.
I Tho przeklec-two ieſt ná zwierzchownego y ná wewnetrznego weżá to ieſt ná Czártá / y ná naczynie ie".
K Dwoie tu náſienie wſpomina/ iedno weżowe / co piſmá iáſzczorczim náſieniem názywáią/ á drugie náſienie niewieśćie/ to ieſt Kryſtuſá y członki iego. Miedzy ktoremi ieſth wielkie nieprzyiaćielſtwo/ Ale niewieśćie zwyćięży/ á potrze głowę weżowi.
L Głowá weżowá ieſt moc grzechu y śmierci. A piętá ktora ieſt námniejſza mdłość znáczy ćiáłá / y wſzytko to co w nas ieſzcze nie ieſt odnowiono.
M Tu Pan miłośierdźie ſwe oznáymuie/ á ćieſzy Adámá z żoną obietnicą plemienia przyſzłego. A karánie ktore zá grzech ná duſze przyydź miáło ná ćiáło wnoſi / áby duſzá z wiáry żyłá/ máiąc niewątpliwą nadźieię odpuſzczenia.
† 1. Cor. 14. v. 34.

N Iáko vrodzay ieſt błogosłáwieńſtwo/ ták też zaſie nieurodzay przeklectwo.

O To ieſt/ z owocu iey.

P Skory źwierząt martwych thy ich vpominały / o ich ſtanie/ y ſkromnośći ktorey w odźieniu vżywáć mieli.

Q Jeſt wymietowánie ná oczy Adámowi iákoby rzekł Ten teraz niechay będźie w śmrodliwe ſkory przyodźiány ku zákryciu oſp[...]

H Tu iuż nie pyta weżá nád ktorym miłośćiw być niechce. Abowiem onych drugich dla tego pytał/ áby ie do ſiebie przez poká czenia ſwego/ w ktorym nie dawno przedtym Boſkie wyobrá żenie obiáśnione było.

precz z Sádu Eden ku spráwowá-
niu ziemie z ktorey był wźiet.
24 A thák wypedziwszy człowieká/
postáwił Cherubiny ku wschodo-
wi Sádu Eden / y miecz płomie-
nisty á błyszczący się ze wszad ku
strzeżeniu drogi do drzewá żywo-
tá.

Kápitulá 4

1. NArodzenie Kainá y Abelá. 5. Káin z zazdrośći. 8. zábił Abelá. 9. Przeklectwo. 13. y rospácz przyszłá nań. 17. Potomstwo iego. 26. Záczęcie prawdziwey chwały Bożey.

1. WOtym Adam po-
znał Ewe żone swoie /
ktora A poczęłá y poro-
dziłá Kainá/ tedy rzekłá
Otrzymáłám mężá od Páná.
2. Y porodziłá záśie Abelá brátá
iego. A był Abel pásterzem owiec/
á Kain był oraczem.
3. Przydało się potym po niektorym
czáśie/ B iż Kain czynił ofiáre Pánu
z owocow ziemie.
4. Tákże y Abel spráwował ofiáry z
pierworodnych owczárń swoich/ y
z tłustośći ich. C * A weyzrał Pan
ná Abelá y ná ofiáre iego.
5. D Ale nie weyzrał ná Kainá/ áni
ná ofiáre iego. Zkąd się Kain bárzo
rozgniewał/ E y záfrásował się ná
twarzy swoiey.
6. Tedy rzekł Pan Kainowi/ Prze-
cześ się zápalił gniewem? á przecześ
z frásowáney twarzy?
7. Jeśli bedziesz dobrze czynić / F izá-
li nie bedziesz wywyższon? Ale ieśli
źle czynić bedziesz/ G tedy grzech tuż
zá drzwiámi leży/ H y wola iego pod-
dána tobie bedzie / á bedziesz miał
zwierzchność nád nim.
8. Y miał Kain rozmowe z brátem
swym / á gdy byli ná polu / obru-
szył się Kain ná Abelá brátá swego/
† y zábił go.
9. Rzekł tedy pan do Kainá/ Gdźie
iest Abel brát twoy? Ktory odpowie-
dział/ niewiem/ Izalim ia strażem
iest brátá swego?
10 A potym rzekł/ Cożeś wżdy to
vczynił? Głos krwie brátá twoie-
go I woła ku mnie z ziemie.
11. Teraz tedy K przeklętym bedziesz
z strony ziemie / ktora L otworzyłá
vstá swe ku przyięćiu krwie brátá
twego z ręki twey.
12. Ty gdy bedziesz orał ziemie/ tedy
oná tobie záwśćiągnie mocy swey/
A ty też sam M bedziesz thułákiem y
biegunem ná ziemi.
13. Tedy Kain rzekł do páná/ Złość
moiá wiecsza iest niżby mi ią odpu-
śćić miano.
14 Otoś mie dziś wygnał z ziemie
tey/ y zkryie się od oblicza twego/ be-
de tułákiem y biegunem ná ziemi/ á
przyidzie ktemu N iż ktho mie znay-
dzie/ zábije mie.
15. Rzekł tedy Pan k niemu / Záiste
kto zábije Kainá/ O siedmioráką o-
dnieśie pomste. P Y włożył Pan pią-
tno ná Kainá/ iż ktoby go kolwiek
ználazł/ áby go nie zábijał.
16 Tedy odszedł Kain od obliczno-
śći Páńskiey / y mieszkał w ziemi
Nod / ku wschodu słońcá od sádu
Eden.
17. Potym Kain poznał żone swą/
ktora poczęłá y porodziłá Enochá.
Q Y budował miásto ktore názwał
Enoch/ od imienia syná swego.
18. Pothym Enochowi vrodził się
Irad/ á z Irádá národził się Máwi-
áel/ á z Máwiáela Mátusael/ á z
Mátusaelá Lámech.
19. R Ten Lámech poiał sobie dwie
żenie/ z kthorych iedne zwano A-
dá/ á drugą Sellá.
20 Adá tedy porodziłá Jabálá/ S kto-
ry był Oycem mieszkáiących w na-
miotiech y pásterzow.
21. A imie brátá iego było Jubál/ kto-
ry był oycem tych co gráią ná Ar-
fách y ná Orgániech.
22 Sellá też porodziłá Tubálkainá
kowalá wszytkiego naczynia nie-
dziánego y żelaznego. Ten Tubál-
káin miał siostre imieniem Noe-
mie.
23 Tedy rzekł Lámech żonam swym
Adziey Selli. T Zony Lámechowe

A Przyrodzenie człowiecze/ vstáwá małżeństwá / y błogosłáwieństwo boże nie są przez grzech odięte / iedno tylko odmienione iż nie tákiemi sąiákiemi być miáły.

B Ztąd się okázuie iż synowie od oycá chwały prawdziwey bożey byli náuczeni.

* Zyd. 11. v. 4.

C Nie ináczey się ofiáry Bogu podobáły/ iedno gdy oni co ie czynili ná sámey się Ceremoniey niezáwieszáli ále coś głębszego y táiemnieyszego sobie ztąd poimowáli. A to vfáiąc boskiey dobroći ktora w iey obietnicach záwisnełá. D Tho słowo weyzreć / rozumie się życzyć. Bo iż Kain był człowiek pokrythy/ tylko zwierzchownie Bogu ofiáre czynił/ á nie we wnetrznie w duchu kedy iesth chwałá prawdziwa. A dla tegoż się też niepodobał Bogu.

E Bacząc Boską łáskę przeciw brátu swemu.

F Izali ná thákowesz dostoieństwo z bráthem twym wywyższon nie bedziesz/ ieśliby słusznie ofiáre spráwował. Albo/ Izali podniowszy głowe swą chodzić nie bedziesz?

G Grzech twoy budzić cie bedzie/ Sumnienie twe trápić cie bedzie. Ten obyczaj mowienia od tych iest wźiet/ ktorzy v drzwi legáią/ á z pokoiem długo leżeć nie mogą dla onych ktorzy támtedy cżesto y tam y sam chodzą. Tákże káżdy złośnik iákoby v drzwi leżał/ Bo nie długi pokoy iego/ przed złośćiámi ktore oćiążáią sumnienie iego. H Mowi tu o Abelu ktorego Kain wedle práwá pierworodztwá zácnośćią vprzedzał. A ták wymiátuie mu Pan ná oczy one przednieyszość iego / przekłádáiąc mu niewdzięczność zá to. † Mądr. 10. v. 3. Mátt. 23. 35. 1. Jan. 3. v. 12. Judi. 11.

I Krzywdy ktore się wiernym dzieią sámy przychodzą przed oblicżność Bożą/ żądáiąc pomsty. K Tho przeklectwo sámego Káiná persony się dotyka. Ale przeklectwo Adámowe ná ziemie iest przeniesione. L Zárzuca przed oczy Kainowi iż ziemia większą w sobie ludzkość niż on okazałá A to iż krew brátá iey w się przyietá / ktorą on rozlał.

M Nigdy spokoyny / á bespieczny nie bedziesz ná ziemi / gdzie się kolwiek obrocisz wiecznym ná vmyśle strachem strapion bedziesz.

N Koniecznie się przyznawa iż iest poddan mieczowi wszystkich/ gdyż baczy że wypadł z łáski Bogá sámego.

O To iest bárzo ćiężką / A nie mowi thego pan w ten sposob/ áby iáką táką był ruszon nád morderzem brácikiem/ ále dla tego áby wszytki odstrászył od zábijánia.

P Aby się okazał strászliwy sąd Boży przeciw mężoboycam. Ale iáki to znak był / o tym nikt wiedźiec nie może. Gdyż záiste coś znácznego być musiało / iż ktoby nań weyzrał / áby od chciwości zástrászenia iemu y od śmiáłośći tákowey był odwiedzion.

Q Bedąc vstáwicznie w domu swym niebespiecznym nowy obyczay wymyślił ku obronie zdrowia.

R Własna vstáwá stanu małżeńskiego tá iest / áby dwá w iednym ciele byli/ kthory zákon w narodzye Kainowym przez Lámechá iest zgwałcony. S Pierwszy wynalescá namiotow y pásterstwá. T Lámech pełny hárdośći y okrućieństwá/ chwali się przed żonámi z swey mocy. V To dwoie znáczy iedne rzecz/ ále tu iest powtarzánie według zwyczáiu żydowskiego. Ale własne wyrozumienie tego / to iest / żaden nie iest ták mocny y ták kwitnący w młodośći/ coby się przedemną ostáć mogł. A ktoregobych tácno nie zábił/ Ktorych

słów przyczyna z tąd była wzrost… iż żony iego były sme-
rne obawiaiąc się aby nań co złego nie przypadło/ za o-
ne iey pyche y okrucieństwo/ prze ktore v wszech ludzi w nienawiści był.

X Jakoby rzekł/ iesli się kto będzie śmiał na mie tar-
gnąć aby mie obráził albo ránił/ sam thez żadną miárą nie uydzie.

Y Słowá Boże hárdością swą wywracza/ áby miał swobode więthszą ku złości.

Z Słowo to wzy-
wánia wszystkę w sobie prawdziwą chwałę Bożą zamyka. Bo chociasz przed tym chwalono Bogá/ ále złości táką były moc wielę/ iż thez iuż prawdziwa chwa-
ła Boża była vpá-
dłá/ á żaden znák kościoła nie został ktory że się za czá-
sow Enosá był ná prawien.

słuchayćie głosu mego/ słuchayćie
słow moich/ Abowiem [V] zábiłbych
ia mężá choćbych sam podiął ráne/
y młodzieńcá też choćbych rázu [X] si-
nego nieuszedł.
24 A ták zá Káiná będźie siedmio-
ráka pomstá/ [Y] ále zá Lámechá sie-
dmidziesiąt y siedmi kroć pomstá się
stánie.
25 Tedy ieszcze Adam poznał żone
swą/ kthora porodźiłá syná/ y dáłá
mu imie Seth/ mowiąc. Dał mi
Bog ine potomstwo miásto Abelá/
ktorego zábił Káin.
26 Setowi też vrodźił się syn/ ktore-
mu dał imie Enos. Ná ten czás po-
częto [Z] wzywáć imieniá Páńskiego.

Kápitułá 5.

1. Rodzay. 3. wiek y śmierć Adámo-
wá. 6. Y potomstwá iego. 20. aż do Noego.
22. Y synow iego. 22. y 24. Enoch człowiek
Boży przeniesion iest.

Kap. 5.
* Wyszey. 1. v. 26. y 27.
Niżey. 9. v. 6.
Mądr. 2. v. 23.
Ekkle. 17. v. 1.

1. Enći iest poczet ná-
rodow Adámowych od
onego czásu/ w kthory
Bog człowieká sthwo-
rzył y spráwił go * ná podobieństwo
swoie.
2. Ták mężczyzne iáko y niewiáste
stworzył ie/ y błogosłáwił ie/ á wez-
wał imie ich człowiek w dzień st-
worzenia ich.
3. Był tedy żyw Adam sto y trzy-
dźieśći lat/ y vrodźił mu się syn ná
podobieństwo y ná wyobráżenie ie-
go/ ktoremu był dał imie Set.

1. Kro. 1. v. 1.
A Przyczyná dłu-
giego życia zá one-
go wieku pierw-
szego/ dla tego ná-
więcey byłá/ áby był rozmnożon ná-
rod ludzki.

4. † A dni Adámowe po národze-
niu Setá były [A] osmset lat/ y miał
syny y dźiewki.
A ták wszytek czás kthorego żył
5. Adam/ był dźiewięć set y trzydźie-
śći lat/ á potym vmárł.
A Set żyw był sto y pięć lat y
6. miał syná Enosá.
Y potym Set gdy mu się vrodźił
7. Enos/ żyw był osm set y siedm lat/
y miał syny y dźiewki.
8. Wszytek thedy czás ktorego żył
Seth/ był dźiewięć set y dwáná-
śćie lat/ tákże potym vmárł.
9. Enos też żyw był dźiewięćdźie-
siąt lat/ y vrodźił mu się Káinán.
10. Potym gdy się vrodźił Enosowi
Káinán/ żyw był osm set y piętná-
śćie lat/ y miał syny y dźiewki.
11. Był tedy wszytek czás/ ktorego
żył Enos dźiewięć set lat y pięć/ á
potym vmárł.
12. Káinan też żyw był siedmdźiesiąt
lat/ y vrodźił mu się syn Máláleel.
A potym gdy się Káinánowi vro-
13. dźił Máláleel/ żyw był osm seth y
czterdźieśći lat/ y miał syny y dźiew-
ki.
14 A tákże wszytek czás ktorego żył
Káinán/ był dźiewięć set y dźiesięć
lat/ á potym vmárł.
15. A Máláleel żyw był sześćdźiesiąt
y pięć lat/ y vrodźił się mu syn Já-
red.
Y potim gdy się Máláleelowi vro-
16 dźił Jared/ żył ośmi set y trzydźieśći
lat/ á miał syny y dźiewki.
17 Owa wszytek czás ktorego żył
Máláleel był ośmi set dźiewięćdźie-
siąt y pięć lat/ á potym vmárł.
18 Żyw też był Jared sto sześćdźie-
siąt y dwie lećie/ y miał syná Eno-
chá.
19 Pothym gdy się Jaredowi vro-
dźił Enoch/ żył osmset lat/ y miał
syny y dźiewki.
20 Owa wszytek czás ktorego żył
Járed/ był dźiewięć set sześćdźiesiąt
y dwie lećie/ á potym vmárł.
21 Thákże y Enoch żyw był sześć-
dźiesiąt y pięć lat/ y miał syná Má-
tusálá.
22 A gdy mu się Mátusál vrodźił [B]
żył wedle Bogá przez trzy stá lat/ y
miał syny y dźiewki.
23 A ták czás wszytek Enochow był
trzy stá sześćdźiesiąt y pięć lat.
24 Then Enoch chodźił w boiáźni
Bożey á pothym nigdy nie był wi-
dźian. [C] Abowiem go Bog prze-
niosł.
25 A Mátusál żyw był sto osmdźie-
siąt y siedmi lat/ y miał syná Láme-
chá.
26 A gdy się Mátusálowi vrodźił
Lámech żyw był siedm set/ osmdźie-
siąt y dwie lećie/ y miał syny y dźiew-
ki.
27 Y tákże czás wszystek żywotá
Mátusálowego był/ dźiewięć set
sześćdźiesiąt y dźiewięć lat/ á zátym
vmárł.
28 Lámech też ten żyw był sto ośmi-
dźiesiąt y dwie lećie/ y národźił mu
się syn.

Ekkle. 44. v. 16.
K Żyd. 11. v. 5.

B W tych się słowiech znáczy nieiáká osobliwsza pobożność Enochowá między inemi wszystkiemi.

C Są tho rzeczy dworne y niepotrzebne pytháć się iákiem sposobem y ná kthore mieysce. Dosyć ná tym iż o rzeczy niezwykłey á iśćie osobliwey rozumieć będziemy.

Ktorego

D Mowi Duchem Prorockiem y z nátchnienia Bożego ktory mu był przyſzłą zacność w Noem obiáwił.

29 Ktorego wezwał imieniem Noe
mowiąc. D Ten nas pocieſzy w ſprá
wie náſzey/ y w prácy rąk náſzych z
ſtrony ziemie ktorą Pan przeklał.
30 Potym gdy ſie Lámechowi vro-
dził Noe/ żyw był pięć ſet dziewięć-
dzieſiąt y pięć lat/ y miał ſyny y dzie-
wki.
31. Owa wſzyſthek czás ktorego żył
Lámech/ był ſiedm ſet ſiedmdzieſiąt
y ſiedm lat/ á potym vmárł.
32 A gdy Noemu iuż było pięć ſet
lat/ vrodził mu ſie Sem/ Chám y
Japhet.

Kápi. 6.
A Sinowie ſwiętich Pátriárchow.
B Ktore wyſzły z narodu Káinowego.
C To ieſt w poimániu żon nicze° niepátrzáli iedno ſwych pożądliwośći.
D Pan iákoby ſprácowány od vporne° zuchwálſtwá ludzkie° poſtę przyſzłą oznáymuie.
E Jákoby rzekł. Doſyć było ſwarow/ iuż ich dáley ćierpieć nie mogę.
F Ciáło iż ſie rozumem nie rządzi/ y dla thego ſie z nym wiecey ſwárzyć nie bede.
G Dźiwna ieſt dobroć Boſka ktorej nic y nawiętſze złośći niezáwádzá ią/ gdyż oto ſtho y dwádzieśćia lath czáſu ludźiom pomyka ku vznániu.
H Okrutnicy/ mocarze y vćiſkacze/ wiodący niepowściągliwy żywot.

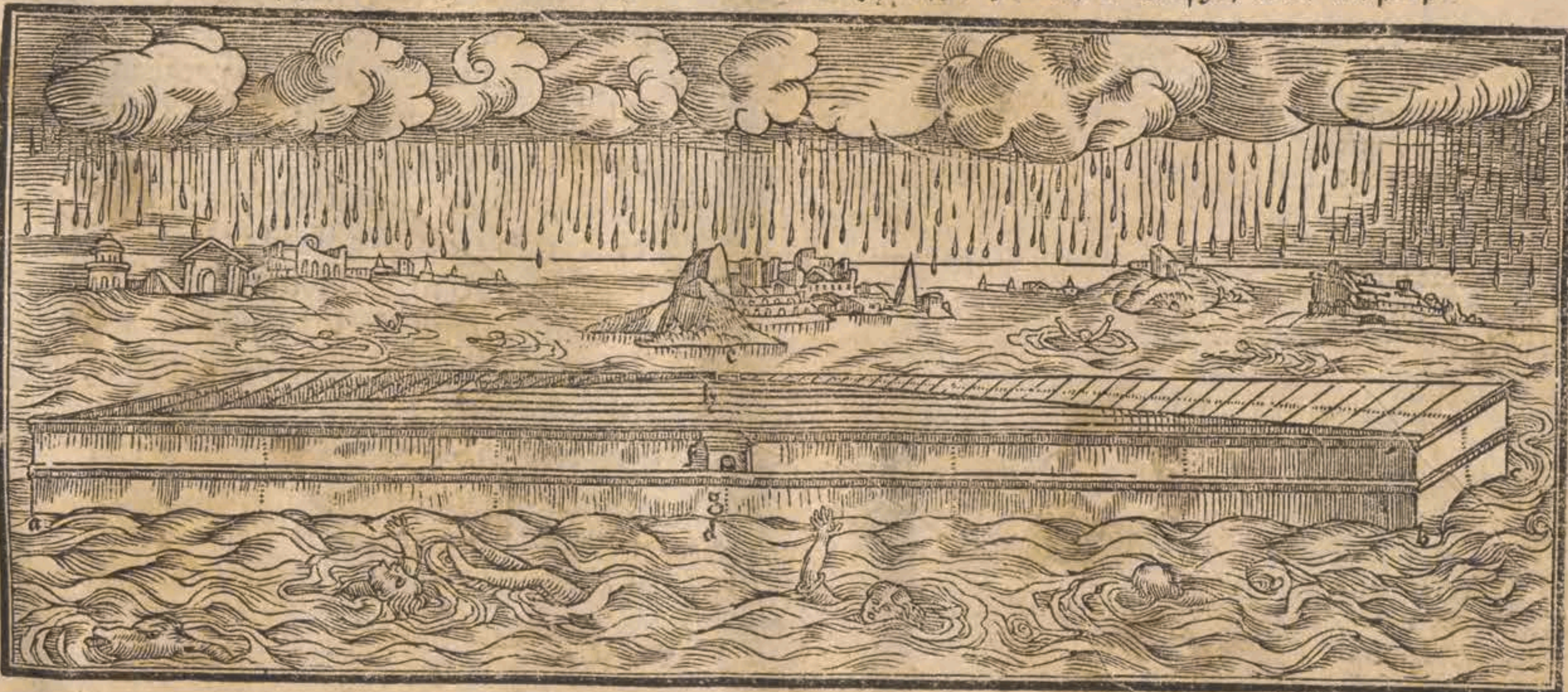
Kápitułá 6.

2. Ludźie práwie wſzyſthcy ſkáżeni. 3. Bog ſie rozgniewał. 7. Grozi pothopem. 9. Roſkázuie Noemu ſpráwiedliwemu budowáć Archę. 15. Vkázuie mu kſztałt iey ku záchowániu plemienia ludzkiego y źwierzęcego.

1. Sthało ſie gdy iuż
ludźie poczęli ſie rozmnáżáć ná ziemi/ á rozrodźili
cory.
2. Tedy ſynowie Boży widząc B
corki ludzkie iż były cudne/ bráli ie
ſobie zá żony ktore C ſie im iedno po-
dobáły.
3. D Rzekł tedy pan Duch moy wie
cznie ſie ſądem E nie będzie obcho-
dźić z człowiekiem F gdyż ieſt ciáło.
A wſzákże mu zfolguie G ſto y dwá
dzieśćiá lat.
4. Czáſu też onego byli H Obrzymi
ná ziemi/ przytym też gdy ſie ſyno-
wie boży z ieli z corkámi ludzkiemi/
národziły im potomſtwá. A ćić ſą
mocarze/ ktorzy po wſzyſtki czáſy
byli ſławnemi.
5. Thedy pan widząc wielką złość
człowieczą ná ziemi/ * á iż I wſzyſt-
ko zmyślánie ſercá ie°/ nic inego nie
było iedno złe po wſzyſtek czás.
6. Zal mu tedy było iż vczynił czło-
wieká ná ziemi/ K y żáłował ná ſer-
cu ſwym.
7. y rzekł ták Pan. Ja do gruntu
wygłádzę z ziemie człowieká ktore-
gom ſtworzył/ od człowieká pocza-
wſzy áż do bydlećiá y do gádu/ á ták
żey do ptakow powietrznych/ ábo-
wiem mi żal iżem ie ſtworzył.
8. L Ale Noe znalazł łáſkę v Pá-
ná.
9. Tyć ſą rodzáie Noe. † Noe był
mężem ſpráwiedliwym/ y doſkoná-
łym czáſu ſwego/ chodząc wedle bo
iáźni Bożey.
10. A vrodzili ſie mu trzey ſinowie.
Sem/ Chám/ y Japhet.
11. Ná ten czás ziemia byłá ſkáżona
przed Bogiem/ będąc pełna gwał-
townego łupieſtwá.
12. Tedy weyzrzał Bog ná ziemię á
oná byłá ſkáżona (Abowiem wſzel
kie ćiáło popſowáło było drogę ſwą
ná ziemi)
13. Rzekł tedy Bog do Noe°/ Przy-
ſzedł koniec wſzelkiemu ćiáłu prze
de mną/ Abowiem ziemiá nápełnio
ná ieſt łupieſtwá od nich/ á przetoż
wytrácę ie z ziemie.
14. Vczynże tedy ſobie Archę z drze-
wá Jodłowego/ y pobuduy izdbice
w niey/ á obley ią ſmołą zwierz-
chu y wewnątrz.
15. A vczyniſz ią tym kſztałtem. M
Długość Archy będzie ná trzech ſet
łokiet/ A ſzerokość iey ná pięćdzie-
ſiąt łokiet/ A wyżſza iey ná trzech-
dzieſiąt łokiet.
16. Vczyniſz też okno w Arſze/ á v-

* Niżey. 8. v. 21. Matth. 15. v. 19.
I Vkázuie iákie było przyrodzenie człowiecze po zgrzeſzeniu.
K Ná Bogá nigdy nie przypada áby czego żałowáć miał. Ale ſie thu Duch ſwięty náſzey proſtości przypodobuie/ w tych ſłowiech znácznie wypiſuiąc w iákiey nienawiśći v Bogá ieſt grzech.
L Bog iemu był miłośćiw y łáſkaw nań.
† Ekkle. 44. v. 17.
M Auguſtin ſwięty powieda/ iż tá Archá byłá według proporcyiey ćiáłá człowieczego/ ktore leżąc ieſt dzieſięć kroć dłużſze niż wyżſze/ á ſzeſć kroć dłużſze niż ſzerſze.

A B Długość. 300. łokiet.
B C Serokość. 50. łokiet.
D E Wyżſza. 30. łokiet.
E Okno ná dłużą. 1. łok.
F drzwi.
G F H Trzy piętrá.



czynisz ie ná wzwysz ná łokćiu/y w
stáwisz drzwi oney Archy z boku
iey/vczynisz w niey trzy pietrá/spo
dnie/średnie/y wyższe.
17. A ia przywiode potop wod ná
ziemie ku wytráceniu wszego ćiáłá
w ktorym iest duch żywotá pod nie
bem/ áto cożkolwiek iest ná ziemi
zginie.
18. Ale przymierze swe postánowie z
toba. Ty wnidźiesz do Archy/ syno
wie twoi/ żoná twa/ y żony synow
twoich z toba.
19. Weźmiesz też do Archy po parze
z káżdego żywego stworzenia/ w-
szelkiego ćiáłá/ áby z toba żywo zá-
chowáne były/ tho iest/ samcá y sá-
mice.
20 Z ptástwá wedle rodzáiu ich/ z
bydłá wedle rodzáiu ich/ y ze wsze-
go gádu ziemskiego/ wedle rodzá-
iu ie°. Ty wszytki po parze wnidą
z toba/ áby żywo zostáły.
21. Weźmiesz też s soba wszech po-
kármow ktore iadáia/ á zbierzesz ie
do siebie/ áby y tobie y im były ku po-
kármowi.
22 Vczynił to tedy Noe wszytko
ták iáko mu Bog roskazał.

Kapitulá 7.

1. Noe s swoimi y z innemi źwierzęthy wchodzą do Archy. 10. Potop okrył wszytke ziemie/ y pobořzył wszythko co ná niey było.

*2. Piotr. 2. v. 5.

1. Rzekł tedy Pan do
Noego/* wnidź thy y ze
wszitkim domem twym
do Archy/ Abowiemem
ćie widział spráwiedliwym przed
soba A czásu tego.
2. Ty też z soba weźmiesz po siedmi
par wszech źwierząt czystych/ sám-
cá y sámice. B Ale z źwierząt nieczy-
stych po dwu par sámcow y sámic.
3. Thákże y ptakow powietrznych
po siedmi par sámcow y sámic/ á-
by płod ich żywo był záchowan ná
wszytkiey ziemi.
4. Abowiem po siedmi dnioch pu-
szcze deszcz ná ziemie/ przez czter-
dźieśći dni y przez czterdźieśći no-
cy/ y wygłádze z ziemie wszythko
stworzenie żywiace/ ktorem kolwiek
ia vczynił.
5. † Vczynił tedy wszytko to Noe
co mu był Pan roskazał.
6. A był Noe wsześci set lat gdy przi
szedł potop ná ziemie.
7. Y wszedł Noe y z synmi swymi/
z żona swa/ y z żonámi synow swo
ich do Archy dla wod potopu.
8. Z źwierząt czystych y nieczystych
z ptakow/ y ze wszech rzeczy płazá-
iacych sie po ziemi.
9. C Po parze weszło w Arche do
Noego/ to iest/ sámiec z sámica:
ták iáko mu był Bog roskazał.
10. Y przydáło sie dniá śiodmego/ iż
wody potopu zálały ziemie.
11. Roku sześćsetnego wieku No-
ego D Miesiacá wtorego/ á dniá śio
dmegonastego tegoż miesiacá/ W
tenże dzień E wszytki źrzodłá F prze-
páśći wielkich porwáły sie/ y okná
niebieskie otworzone sa.
12. Y vpadł deszcz ná ziemie przez
czterdźieśći dni y czterdźieśći nocy.
13. Onegosz dniá wszedł Noe z syn-
mi swymi/ z Sem/ Chám/ y Já-
phet/ z żona swa/ y z trzemi żoná-
mi synow swych do Archy.
14 Oni y wszytkie źwierzętá wedle
rodzáiow swych/ y wszelkie bydle
wedle rodzáiu swego/ y wszelki
gad płázáiacy sie po ziemi wedle ro
dzáiu swego/ tákże wszytcy ptacy
wedle rodzáiu swego/ y káżda rzecz
skrzydlásta.
15. Owa po parze wszech żywiacych
rzeczy weszlo w Arche do Noego.
16 A sámiec y sámicá z káżdego ćiá-
łá weszli tám/ iáko iemu Bog ro-
skazał. A Pan zámknał drzwi o
nim.
17. Tedy był potop przez czterdźie-
śći dni ná ziemi/ á wezbráły wody
y podniosły Arche/ ták iż byłá pod-
niesioná od ziemie.
18 Y wźiety moc wody/ á wezbrá-
ły bárzo ná ziemi/ ták iż Archá pły-
wáłá po wodách.
19. Tedy wody gwałtownie sie zmo
cniły nád ziemia/ y okryły co nawyż
sze gory pod wszytkiem niebem.
20 A ná pietnaśćie łokći ná gore we
zbráły wody/ ták iż były okryte go-
ry.
21. ‖ Zginełło tedy wszelkie ćiáło ru-
cháiace sie ná ziemi/ ták ptacy iáko
bydletá/ ták źwierzętá iáko y gad w
szytek płázáiacy sie po ziemi/ thákże
też y lud wszytek.
22 Wszytko to co było ná ziemi má-
iac oddech

Kapitu. 7.
A W żydowskim iest. W tym poko- leniu/ to iest/ mie dzy ludźmi tego wieku.
B Ty sa źwierzętá czyste/ ktore zakon opowieda czysty- mi być.

† Mátt. 24. v. 37. Luk. 17. v. 26. 1. Piotr. 3. v. 20.

C Ty wszythki źwierzętá dáły sie dobrowolnie Noe mu/ iáko były dá- ne Adámowi gdy ie przezywał włas nemi imiony. Wiż. 2. v. 19.
D Kwietniá pá trz w księgách wy ścia. 12.
E Kres wodam zámierzony y prze- rwan był y odiet.
F Nád podobień stwo wielkość v- pádłá wod.

‖ Madr. 10. v. 4. Ekkle. 39. v. 28.

iac oddech żywotá w nozdrzach
swych pozdycháło.
22 Owa wszytko co iedno było ná
ziemi poginęło/od człowieká pocza
wszy áż do bydlęciá/do gádu/y ptá
stwá powietrznego/ tháк z ziemie
wygłádzono było/ iedno G tylko sam
Noe z temi pozostał/ktorzy z nim
w Arsze byli.
23 Tedy stały wody okrywszy zie
mię przez pułtorá stá dni.

G Archá Noego znáczy nam Kościoł/oprocz ktorego zbáwienie być nie może/ tylko w nym sámym zbáwienie mamy.

Kápitulá 8.

1. y 13. Potop przestał. 16. y 18. Noe wyszedł z Archy y z swoimi. 20. Czyni ofiáry Bogu. 21. Od ktorego stáła się iemu obietnicá pokoiu. 22. y pierwszych czásow pewnych przywrocenie.

Kápitu. 8. A Iż my mniemamy iákoby z námi Bogá nie było / y iákoby o nas pámiętáć nie miał / gdy iego wspomożenia nie vznawamy/ tedy pismo tego zwyczáiu mowienia vżywa.

1. W A Spomionął tedy
Bog ná Noego/y ná w
szytki zwierzętá y bydłá/
kthore były z nim w Ar
sze / y puścił Bog wiátr ná ziemię/
á zástánowiły się wody.
2. Y źrzodłá przepáści / y okná nie
bieskie zámknione są/á zádżierżáne
są dżdżé z niebá.
3. Tákże wody tám y sám płynące/
zściekły z ziemie/ á przy skończeniu
pułtoru stu dni opádły.
4. Tedy dniá siedmnastego/miesią
cá siodmego/stánęłá Archá ná go
rách Arárád.
5. A wody ściekáły y opadáły áż do
dziesiątego miesiącá/ á pierwszego
dniá tegoż dziesiątego B miesiącá/
wierzchy gor vkazáły się.

B To iest Grudnia.

6. Y przy skończeniu czterdziesći
dni/otworzył Noe okno Archy/kto
re był vczynił:
7. Y C wypuścił Kruká / kthory
wyszedszy zásię się wrocił / áż wody
oschły ná ziemi.
8. Potym od siebie wypuścił gołębi
cę / áby obaczył iesliż wody opádły
z ziemie.

C Bo rozumiał iż Kruk czuiąc trupow smrod/ miał dáley lećieć/ by się byłá gdzie ziemiá sucha vkazáłá.

9. Ale oná nie nálazszy gdzieby miá
łá postáwić stopę nogi swey / wro
ćiłá się k niemu do Archy / Abo
wiem iesscze wody po wszey ziemi
były: A on ściągnąwszy rękę swą /
wziął ią / á wniosł do siebie w Ar
chę.
10 A poczekawszy iesscze przez dru
gie siedm dni/puścił powtore gołę
bicę z Archy.
11. Tedy podwieczor wroćiłá się go
łębicá do niego / á w nosie swym
przyniosłá gáłąskę oliwną ktorą v
łomiłá. A zátym Noe poznał iż wo
dy opádły z ziemie.
12. Y czekał iesscze drugie siedm dni
á potym wypuścił gołębicę / ktora
się iuż k niemu wiecey nie wroćiłá.
13. Stáło się tedy roku szesćsetnego
pierwszego wieku Noego / dniá
pierwszego / D miesiącá pierwsze
go/oschły wody z ziemie. A Noe od
iąwszy dách z Archy/ wyzrał/ á o
no wierzch ziemie osechł.

D To iest Márcá.

14 A dniá dwudziestego siodmego
miesiącá wtorego / ziemiá się stáłá
prawie sucha.
15. Pothym rzekł Bog do Noego/
mowiąc.
Wynidź z Archy z żoną swoią / z
synmi swymi / y z żonámi synow
16 twoich.
Y wywiedź zá sobą wszytki źwie
rzętá ktore są z tobą/ ptáki/ bydlętá
y gád płázáiący się po ziemi / á niech
wydáią płod / * á rozradzáią się / y
rozmnażáią ná ziemi.

* Wyższey. 1. 22. Niżey. 9. 1.

17. Ták tedy E wyszedł Noe / syno
wie iego / żoná iego / y żony synow
iego z nim.
18 Wszelkie zwierzę / wszelki gad
wszelkie ptástwo / y wszystko co się
rucha ná ziemi / wedle rodzáiow
swych / wyszło z oney Archy.

E Ták iáko Noe wszedł był do Archy ná roskazánie Páńskie / ták zásię ná iego roskazánie z niey wyszedł / á nie swą wolą nie czynił.

Zbudował tedy Noe Ołtarz Pá
19 nu/ y wziął ze wszytkich źwierząt
czystych / y ze wszech ptákow czy
stych / á ofiárował ofiárę F ná ołtá
rzu onym.

F Ofiáry kthore bywáły pálone.

Y G poczuł Pan wdzięczną won
20 ność: H A rzekł w sercu swym: Iuż
dáley nie będę przeklinał ziemie dla
człowieká: † I Abowiem myśli sercá
ludzkiego przewrotne są od młodo
śći iego: Y nie zátrácę wiecey wszyt
kiego stworzenia żywego/ iákom to
był vczynił.
Nád to/ iáko długo ziemiá trwáć
21. będzie / siania / y żniwá / źimná y
gorącá/ láto y źimá/ dzień y noc nie
vstáną.

G Byłá mu wdzięczna y przyiemna.

H Obyczáiem człowieczym tu Bog mowi dla mdłości nászey.

† Wyższey. 6. v 5. Matth. 15. 19.

I Bog iáko ociec namiłościwszy widząc mdłość ciáłá nászego grzechowi poddánego táskáwie ią znosi.

Kápitulá 9.

1. y 7. Błogosłáwi Bog Noemu potwierdzáiąc małżeństwo. 2. Powtore vtwierdzono pánowánie człowieku nád źwierzęty. 5. Práwo ná zábijáiące. 6. Moc mieczá. 9. Przymierze Boże z człowiekiem. 12. Potwierdzone iest znákiem. 20. Noe winnicę sádzi 21. vpił się. 22. Chám się z niego śmieie. 24.

Przeklina go. 26. Błogosławi Semowi y Japhetowi. 28. Láta y zeście z świátá Noego.

1. Y ᴬ Błogosławił Bog No
egoy syny iego/ mowiac
do nich. *Rozradzaycie
sie/ á rozmnażaicie sie/ y
nápełniaycie ziemię.
2. A strách y ᴮ boiaźń wászá nie/
chay będzie nád wszytkiemi ziemskie
mi źwierzęty/ nád ptaki powietrz/
nemi/ y nádewszytkim co sie iedno
rucha ná ziemi/ nád wszytkiemi ry
bámi morskiemi/ ᶜ kthore wam są
poddáne w ręce wásze.
3. † Wszytko to co sie iedno rucha y
żywie/ wam iest podano ku poży/
wieniu: wszytkom wam to dał iáko
trawę zieloną.
4. ⸗ A wszákosz ᴰ nie będziecie ieść
mięsá z duszą iego/ ktora iest krew
iego.
5. Abowiem pomszczę sie krwie wá
szey y żywotá wászego nád káżdem
źwierzęciem/ y nád człowiekiem/
nád káżdem ᴱ brátem iego/ pomszczę
sie żywotá człowieczego.
6. Ten * ktoryby wylał krew czło/
wieczą/ od człowieká krew iego wy
lána będzie/ † Abowiem Bog stwo
rzył człowieká ná wyobráženie swo
ie.
7. ⸗ A ták wy rozradzaycie sie/ y ro
zmnażaycie narod wász ná ziemi/
á bądźcie płodnemi ná niey.
8. Tedy rzekł Bog do Noego/ y do
synow iego co byli z nim mowiac.
9. ᶠ Oto ia stánowię z wámi przymie
rze swe/ y z potomstwem wászem po
was.
10 Y ze wszytkiem żywem stworze/
niem ktore iest z wámi/ ták z ptás/
twem/ iáko y z bydlęty/ y ze wszyt/
kiemi źwierzęty ziemskiemi/ ktore
są z wámi/ ze wszytkiemi co ich ie/
dno wyszło z Archy/ áż do káżdego
źwierzęcia ná ziemi.
11. * Stánowię tedy swe przymie/
rze z wámi/ áby iuż nigdy więcey
wszelkie ciáło potopem wod zátrá
cone nie było/ á iżby iuż nigdy żá/
den potop niebył ku zburzeniu zie/
mie.
12. Tedy rzekł Bog/ Toć iest znák
przymierza/ ktory pokłádam mie/
dzy mną/ á miedzy wámi y/ miedzy
wszem stworzeniem żywem ktore z
wámi iest/ aż ná wieki.
13. Postáwię łuk moy ná obłoku/ ᴳ
ktory będzie ná znák przymierza mie
dzy mną/ y miedzy ziemią.
14 † A gdy wzbudzę chmurne obłoki
nád ziemią/ vkaże sie łuk ná obłoku.
15. Y wzpomnię ná przymierze swe/
ktore iest miedzy mną á miedzy wá/
mi/ y miedzy káżdą duszą żywiącą
w ciele/ Ták iż sie to iuż nigdy nie/
przyda/ áby wody miáły być poto/
pem ku wytráceniu káżdego ciáłá.
16 Będzie tedy łuk on ná obłoku/ y bę
dę nań pogladał/ ábych wspomniał
ná przymierze wieczne/ miedzy Bo
giem y káżdą duszą żywiącą w cie/
le ná ziemi.
17 Zátym rzekł Bog do Noego/ Toć
iest znák przymierza/ ktorem postá/
nowił miedzy mną/ y miedzy wszē
ciáłem ktore iest ná ziemi.
Synowie tedy Noego ktorzy wy
18. szli z Archy byli/ Sem/ Chám/ y Ja
phet/ á Chám był oycem Chánáán.
19 Ci ć są trzey synowie Noego/ od
ktorych ziemia nápełniona iest lu/
dem.
20 ᴴ Tedy Noe począł spráwowáć
ziemię/ y násádził winną máćicę.
21. ᴵ Potym pił wino/ á opiwszy
sie odkrył sie w namiecie swoim.
22 A widząc Chám ociec ᴷ Cháná
án sprosność nágośći ciáłá Oycá
swego/ oznaymił to dwiemá brá/
ciey swey ná dworze.
23 Tedy Sem y Jáphet wzieli odzie
nie/ á położywszy ie ná obu rámio/
nách swych/ szli ná wspák/ á przikry
li nágość oycá swoiego/ á oblicza
ich odwrocone były/ ták iż oycá swe
go sromoty niewidzieli.
24 A gdy sie ocućił Noe po onym
winie swoim/ á dowiedział sie
o tym co iego namłodszy syn iemu v
czynił.
25 Tedy rzekł/ Niech będzie ᴸ prze/
klętym ᴹ Chánáán/ á będzie ᴺ sługą
sług bráciey swoiey.
26 A potym rzekł/ Niech będzie bło/
gosłáwiony Pan ᴼ Bog Semow/
á niech Chánáán będzie sługą iego.
27 ᴾ Bog Jápheta niechay rozmna
ża miłościwie/ y niech mieszka w na
mieciech Semowych/ á Chánáán
niech sługą ich będzie.
28 Noe tedy żyw był po potopie trzy
stá y piećdziesiąt lat.
29 A ták wszytek czás żyćia Noego
był dziewięć set y piećdziesiąt lat/ á
potym też vmarł.

Kápituła

ᴬ Pátrzay wy/ szey. w Ká. 1. v. 22.

* Wyższey. 1. v. 28. y 8. v. 17.

ᴮ Bog hámuie srogich źwierząt popędliwości/ áby nieszkodziły człowiekowi.

ᶜ Zwierzętá dla tego Bog człowiekowi poddał/ áby ich słusznie vżywał.

† Wyższey 1. v. 29.

⸗ 3. Moiz. 17. v. 14.

ᴰ To iest mięsá surowego y mięsá dáwionego ze krwią ieść nie będziecie. A tą náuką odwodzi człowieká áby nie żył iáko okrutne źwierzętá.

ᴱ To iest bliźniem.

* Mátt. 26. v. 52. Obiaw. 13. v. 10.

† Wyższey. 1. v. 26.

⸗ Wyższey. 1. v. 28. y 8. v. 17.

ᶠ Obácz tu iż bog syny w tymże zamyka przymierzu ktore z oycy ich czyni.

* Ezai. 54. v. 9.

ᴳ Pan ku swym obietnicam przydawa znáki dla naszey mdłości/ áby nas tim więcey pobudzał y vtwierdzał.

† Ekkle. 43. v. 12.

ᴴ To iest powtore

ᴵ Pismo nie tái złości ludzi świętych/ áby nas náuczyło co záż też oni byli sámi z siebie.

ᴷ Od ktorego poszli y wzieli imię Chánáányczycy.

ᴸ Obyczáiem prorockiem oznáymuie przeklęctwo boże/ ná ty/ ktorzy rodzice swe w sromotę przypráwuią.

ᴹ Słowo Chánáán ná tym mieyscu wszytko potomstwo Chámowe zámyka w sobie: A wszákoż y sam nie iest prożen od nieszczęścia tego.

ᴺ Stan iego służebniczy będzie dáleko gorszy/ niż pospolite niewolstwo.

ᴼ Tu Sem ná ná wyższym stopniu dostoieństwá iest przełożon/ duchem Prorockiem oycá swego/ ktory był przeyrzał przyszłe niebieskie błogosłáwieństwo w iego potomstwie/ to iest/ w Kościele Jzráelskim.

ᴾ Albo rozwiedzie/ álbo rościągnie. To błogosłáwieństwo znáczy powołánie pogánow/ ktorzy z Jápheta poszli. Bo gdy są odłączeni od Semá (to iest/ od Kośćiołá ktory był w potomstwie Semowem) Tedy po máłym czásie wrocili sie do namiotow iego/ to iest/ złączyli sie z nim/ áby byli vczestniki błogosłáwieństwá duchownego/ ktore iest w Krystusie.

Kápituła. 10.

1. Rodzáie. 5. Mießkánia y kráiny. 19. Tákże gránice ſynow Noego. 10. Począ-tek páńſtw Bábilończykow y Aſsyriyczy-kwo.

1. TYć ſą potomſtwá
ſynow Noego/Semá/
Chámá/y Jápheta/kto-
rym ſie národziło dźieći
po potopie.
2. *Synowie Jáphetowi ći ſą. Go-
mer/Mágog/Máday/Jawán/Tu-
bál/Moſoch/y Tyrás.
3. Synowie Gomer / Aſkenás /
Ryphát/y Togormá.
4. Synowie Jawán/Eliſzá/Tár-
ſys/Cetym/y Dodánim.
5. Od tych rozdźielone ſą [A] wyſpy
narodow po ſwych źiemicách / ká-
żdy wedle ięzyká ſwego / á według
pokolenia ſwego/miedzy narodem
ſwoim.
6. Potym ſynowie Chám ći ſą /
Chus/Meſraim/Phut/y Chána-
án.
7. A ſynowie Chus ſą/Sábá/He-
nilá/Sábátá/Regmá/y Sábátá-
ká: A ſynowie Regmá ſą/Sábá y
Dádán.
8. A Chuſsowi vrodźił ſie też Nem-
rot/ktory począł być możnym ná źie-
mi.
9. Ten był [B] mocnym Myśliwcem
[C] przed pánem/á od nie° to ieſt przy-
ſłowie wźięte / iáko Nemrot mo-
cny Myśliwiec przed pánem.
10 Początek tedy Kroleſtwá iego
było Babel/Arách/Achad/y Chá-
lanne/w źiemi Sennáár.
11. Z tey źiemie wyßedł Aſsur/kto-
ry pobudowáł Niniwen/y miáſto
Rehoboth y Chále.
12. Tákże y Rezen ktore ieſt miedzy
Niniwe y Chale miáſto wielkie.
13. Mezráimowi też vrodźił ſie Lu-
dym/Anámim/Laábim/Nephtu-
im.
14 Y Phetruſim / y Cháſluim / od
ktorych poßli Philiſtyni/y Káph-
torym.
15. Chánáánowi też vrodźił ſie pier-
worodny iego/Sydon/y Het.
16 Y Jebuſi/Amorzy/Gergeſi.
17 Y Heui / Archi / Syni.
18 Y Arády/y Sámáry/y Hámáty/
ſkąd ſie pothym rozrodźiły domy
Chánáneyczykow.
19 A gránice Chánáneyczykow by-
ły począwßy od Sydonu/ćiągnąc
ſie do Gerar / aż do Gázy / przez
Sodomie/y ku Gomorrze/y ku A-
dámá/y ku Seboim/aży do Lazy.
20 Ci ćie ſą ſynowie Chám według
ich domow/ięzykow/źiemic/y ná-
rodow.
21. Zrodźili ſie też ſynowie Semo-
wi oycu wßech ſynow Heber/y
brátu ſtárßemu Jáphetowemu.
22 † [D] A ćie ſą ſynowie Semowi /
Elam/Aſsur/Arpháxád/Lud/y
Arám.
23 Synowie Arám ſą/Hus/Hul/
Geter y Mes.
24 A Arpháxádowi vrodźił ſie Sa-
le. Salowi też vrodźił ſie Heber.
25 Heber też miał dwá ſyny/imie ie-
dnego Phálek (ábowiem zá iego
czáſu rozdźieloná ieſt źiemiá)á imie
brátá iego było Jektan.
26 Jektanowi też vrodźił ſie Elmo-
dad/Sáleph/Aſármot/y Jare.
27 Y Adorám/Vſal/Dekla.
28 Y Hebál / Abimáel / Sábá.
29 Y Ophir/ Heuila / y Jobáb / ćie
ſą wßyſcy ſynowie Jektán.
30 A mieſzkánie ich było od Mezá
idąc áż do Sephár gory ku wſcho-
du ſłońcá.
31. A ták ćie ſą ſynowie Semowi
według domow/ięzykow/źiemic/
y narodow ich.
32 A ty ſą domy ſynow Noego/ we-
dle pokolenia y narodow ich/y od
nich ſą rozdźielone narody po poto-
pie ná źiemi.

*1. Kron. 1. v. 5.

[A] Wyſpy ſnáży-wá zá morſkie kráiny/iáko ſą Grecka y Włoſka źiemiá y ine / ktore kráiny przyßły były w dźiał Jáphetowem Synom / ktorzy byli pogáni

[B] Srogi okrutnik/á práwie ſrogich źwierząt przyrodzenie máiąc.

[C] Odkłádáiąc precz wßytkę boiáźń Bożą/iáko gdy kto przed drugim dopuśći ſię czego złego / doſyć tem vkázuie iż ſię go nic nie boi.

† 1. Kronik. 1. v. 17.

[D] Gdyż Hiſtoria kośćielna wypiſuie / tedy z przodku przypomina Jápheta y Chámá/o kthorych máło co chćiał przełożyć.

Kápituła. 11.

1. Przyczyná zámieſzánia ięzykow. 3. budowánie Babel. 10. Wiek y potomſtwo Semowe áż do Abrámá. 31. Wyśćie iego z oyczyzny z Tare oycem ſwoim/z Lotem y z Saray. 32. Smierć Tare.

1. CZáſu onego ieden
był ięzyk y iednáka mowá
po wßytkiey źiemi.
2. Y przydáło ſie gdy wy-
ßli od wſchodu ſłońcá/ználeźli ro-
wnią w źiemi [A] Sennáár/y mieſz-
káli tám.
3. Tedy mowili miedzy ſobą / Ná-
czyńmy cegły y wypalmy ią w o-
gniu. Tedy nápalili cegły miáſtho
kámienia / á glinę iłowátha mieli
miáſto wá-

[A] Ktorą potym názwano Chaldea.

miásto wapná.
4. [B] Potym rzekli. Nużeszzbuduy/
my sobie miásto y wieże / ktoreyby
wierzch dostał do niebá/ ábychmy so
bie vczynili słáwę/ przed tym niż się
snadź rosproszemy po wszey ziemi.
5. Tedy Pan [C] stąpił áby oglądał
miásto ono y wieżę/ ktorą budowá
li synowie ludzcy.
6. Y rzekł Pan. Oto lud ten ieden
iest/ á wszyscy iednym iężykiem mo
wią/ á toć iest początek spráwy ich/
á ták nic nie będzie coby im przeká/
żiło ná co się vsádzili.
7. Nuż tedy stąpmy/ [D] á pomieszay
my tám iężyki ich/ áby ieden drugie
go niezrozumiał.
8. A ták Pan rosproszył ie z tám/
tąd po wszytkiey ziemi / ták iż zánie
cháli budowáć miástá onego.
9. A dla tegoż wezwáne iest [E] Ba/
bel / ábowiem tám Pan pomieszał
iężyki wszey ziemie/ y z támtąd ie ro
sproszył po wszytkiey ziemi.
10 * Tyć są tedy narody Semowe/
Sem máiąc iuż sto lat / miał syná
Arpháxád we dwu lat po potopie.
11. A potym Sem gdy mu się vro/
dził Arpháxád/ żyw był pięć set lat
y miał ine syny y dziewki.
12. Arpháxád też był żyw trzydzie/
ści y pięć lat/ y vrodził się mu Sale.
13. Potym Arpháxád po narodze/
niu Sale/ żyw był czterystá y trzy
látá/ máiąc ine syny y dziewki.
14 Sale thez gdy miał trzydzieści
lat/ vrodził się mu Heber.
15 Potym Sale po národzeniu He
ber/ żyw był czterystá y trzy láthá/
máiąc ine syny y dziewki.
16 † Heber też gdy miał trzydzieści y
cztery látá/ národził mu się Phálek.
17 A po národzeniu Phálecá/ żyw
był Heber czterzy sthá y trzydzieści
lat/ máiąc ine syny y dziewki.
18. Phálek też gdy miał trzydzieści
lat/ vrodził mu się Reu.
19 A po národzeniu Reu / żyw był
Phálek dwieście y dziewięć lat/ má
iąc ine syny y dziewki.
20 Tákże Reu gdy był we trzech dzie
siąt y we dwu lećiech/ vrodził mu się
Sarug.
21. A po národzeniu Sarugá / żyw
był Reu dwieście y siedmi lat / má/
iąc ine syny y dziewki.
22 Sarug tákże gdy był we trzech/
dziesiąt lat/ vrodził mu się Nachor.

[B] Pychą y nádętością wielką będąc vniesieni/ swą chwałę nád Boską zacniey przekłádáli.
[C] Rzeczą okazał/ iż bárzo dobrze one ich rádę zrozumiał gdzie tu ludzkiem sposobē mowi dla nászey prostoty.
[D] To mowi iáko by się mądrości y możności swey rádząc. Jáko wyższey w Káp. 1. Gdzie się tu oto świętey Troyce táiemnicą pokázuie / to iest / Oycá/ Syná/ y Duchá świętego/ ktorzy są iedney y iednákiey nátury Boskiey.
[E] To iest pomieszánie.
* 1. Kronik. 1. v. 17.
† Kronik. 1. v. 25.

23. A po národzeniu Nachorá/ żyw
był Sarug dwieście lat/ máiąc ine
syny y dziewki.
24 Tákże Nachorowi / gdy był we
dwudziestu y dziewięći lećiech/ ná/
rodził się Tare.
25 A po národzeniu Tare/ żyw był
Nachor sto y dziewiętnaście lath/
máiąc ine syny y dziewki.
26 ⁄⁄ Potym Tare będąc w siedmi/
dziesiąt lat / miał [F] Abrámá/ Na/
chorá/ y Aráná.
27 Tyć są potomstwá Tare. Tare
národził się Abram / Nachor/ y A
rán. A Aránowi národził się Lot.
28 Y vmárł Arán pierwey niż Ta/
re oćiec ie°/ w oyczyznie swoiey / w
Vr Káldeyczykow.
29 Ale Abram y Náchor zpoymo/
wáli żony. Jmię żenie Abrámowey
było Sárái. A imię żony Náchoro/
wey było Melchá corká Aránowá/
ktory był oycem Melchy [G] y Jeszchy.
30 Ale Sárái byłá niepłodna/ y nie
miáłá dziátek.
31. ♀ Wziął tedy [H] Tare Abrámá sy/
ná swego/ y Lotá syná Arán/ wnu
ká swego/ y Sárái niewiástkę swo
ię żonę Abrámowę/ y wyszli społu
z Vr Káldeyskie°/ áby szli do ziemie
Chánáán: Przyszli thedy áż do [I]
Chárán / y támże mieszkáli.
32 A był wszytek wiek Táre dwie/
śćie y pięć lat / y potym vmárł w
Chárán.

⁄⁄ Jozu. 24. v. 2. 1. Kronik. 1. v. 26.
[F] Abram tu ná pierwszym mieyscu położon / nie dla thego żeby był pirworodnym/ ále dla ie° historyey/ ktorą potym wypisuie.
[G] Niektorzi mnie máią iż tá byłá Sáray.
♀ Jozu. 24. v. 2. Nehe: 9. v. 7. Judit. 5. v. 6. Dziei. 7. v. 4.
[H] Boiż Tare był oycem tedy mu też tu poczciwość czyni. Ale Boska obietnicá ná sámego tylko Abrámá syná iego należáłá.
[I] Miásto w Mezopotámiiey.

Kápit. 12.

1. Abram z rozkazánia Bożego/ wyszedł z oyczyzny swey. 2. Bierze obiecáne błogosłáwieństwo prze Krystusá. 8. Wzywa Páná. 10. Przed głodem idzie do Egiptu. 14. Tám mu Sárái wzięta. 17. wroconá mu oprocz nárużenia.

1. Rzekł Pan ku A=
brámowi. * Wynidź z zie
mie twey / y od rodziny
twey/ á z domu oycá twe
go/ do ziemie ktora ia pokażę tobie.
2. A ia z ciebie wywiodę narod
wielki/ [A] á będęć błogosłáwił/ á imię
twe zacnie wywyższę/ [B] y będziesz ty
błogosłáwieństwem.
3. Będę błogosłáwił błogosłáwią
cym tobie/ á będę przeklinał ty ktorzy
cię przeklináią. A † w [C] tobie wszyt
ki narody ná ziemi będą dobrorze/
czone.

* Dziel. 7. v. 3.
[A] Spráwię żeć się wszytko szczęśćić będzie.
[B] Abowiem Krystus zámknion był w biodrách Abrámowych. Z kąd go tu zowie błogosłáwieństwem.
† Niżey. 18. v. 18. y 22. v. 18. y 26. v. 4. Galá. 3. v. 8.
[C] O tym błogosłáwieństwie ná inē się mieyscu powie

Tedy Abram

O Panie nietayno to
iest tobie iz wierni twoii [illegible]
bywaią przesladowani [illegible] słusznie y
[illegible] dobrze Panie nasz

4. Thedy Abram wyſzedł ták iáko
mu Pan roſkazał / á Lot też z nim.
A iuż Abram miał śiedmdźieſiat y
pięć lat gdy wyſzedł z Chárán.
5. Wźiął też Abram z ſoba Sárái
żone ſwa / y Lotá ſynowcá ſwego /
y wſzytke ſwa máietność ktorey ná
byli / [D] y wſzytek dobytek ktorego do
ſtáli w Chárán / y wyſzedſzy do źie
mie Chánáán / potym thám przy-
ſzli.
6. Tedy Abram [E] przeſzedł przez źie
mie one áż do Sychem / á áż w ro-
wniny More: Gdźie ná ten czás w
oney źiemi byli [F] Chánáneyczycy.
7. Vkazał ſie tedy Pan Abrámowi
mowiac / Thę źiemie dam potom-
ſtwu twemu: Tedy Abram zbudo-
wał tám [G] ołtarz Pánu ktory ſie był
vkazał iemu.
8. Wyſzedł potym z támtad [H] ná go-
re ktora byłá ná wſchod słońcá miá
ſtu Bethel / y poſtáwił tám namiot
ſwoy / gdźie mu przyſzło Bethel od
záchodu / á Háy od wſchodu ſłońcá.
Támże zbudował ołtarz Pánu / y
wzywał imienia Páńſkiego.
9. [I] Potym z támtad przenioſł ſie A
bram ná południe.
10. [K] Támże ſie záczał głod w źiemi
oney: Skad Abram vſzedł do Egi-
ptu / áby tám przemieſzkał do czá-
ſu / Abowiem był wielki głod w źie
mi.
11. A gdy iuż przichodźił do Egiptu /
rzekł Sárái żenie ſwey / Widze ćie
być niewiáſte piekna ná weyrzeniu.
12. A przetoż gdy ćie Egipcyánie o-
bacza / beda mowić / Tá niewiáſtá
ieſt żoná iego / A thák mie zábiya / á
ćiebie żywo zoſtáwia.
13. ♀ Powiedayże proſze ćie iżeś ieſt
ſioſtra moia / [L] áby mi ſie dla ćiebie
dobrze wodźiło / á iżbych z thwey
przyczyny mogł záchowáć żywoth
ſwoy.
14 Trefiło ſie potym gdy Abram w-
ſzedł do Egiptu / vyzreli Egipciá-
nie niewiáſtę one / iż byłá bárzo pie
kna.
15. Thęż y Kśiażetá Fáráonowe
widźieli ia / y chwalili ia przed nim /
Ták że byłá wźietá do domu Fárá
onowego.
16 Kthory dla niey dobrze czynił
Abrámowi / y miał owce / woły /
oſły / ſługi / ſłużebnice / oſlice y wiel-
błądy.

D W żydowſkiem ſtoi y wſzytki duſze to ieſt / thák ſługi iák y bydłá.
E Długo ſie błakał / pierwey niż mieſzkánia doſtał. A temći ſpoſobem pan Bog doświádſza Wiáry przebránych ſwych.
F Narod okrutny á niewierny. Nod tákowych ſaśiad krzywdámi doświádſzał Bog Abrámá.
♀ Niżey. 13. v. 15. y 15. v. 18. y 26. v. 4. 5. Moiż. 34. v. 4.
G Acz był mogł milczac ſercem Bogá chwálić / ále ná tym ieſzcze doſyć nie było / ábowiem zwierzchowne wyznánie nabożeńſtwá / wewnetrznego ma náſládowáć.
H To ieſt dla krzywd ktore miał od Chánáneyczykow.
I Z kad ſie okázuie iáko ſie po niepewnych mieſcach poniewierał Abram.
K Abram oćiec wierzacych z iednego nieſzcześćia w drugie wpadł. A tákie záwżdy ieſt ſtan wiernych.
♀ Niżey. 20. v. 12.
L Rádá przez ktorą Abram chćiał záchowáć ſwe zdrowie / dawſzy żone w niebeſpieczeńſtwo / nie ieſt bez grzechu. Oczym pátrz niżei. 20. Rá.

17. Ale Pan [M] trapił Fáráoná pla-
gámi wielkiemi / y dom iego / dla
Sárái żony Abrámowey.
18 Tedy Fáráo wezwał k ſobie Abrá
má / y rzekł do niego / Nprzeczżeś
ſmi to vczynił? Czemuś mi tego nie
oznaymił / iż to byłá żoná twoiá?
19 Przeczżeś powiedał / iż ieſt ſio-
ſtrá twoiá? A thák ia wźiałem ia
był ſobie zá żone: Ale teraz oto żoná
twoiá / weźmi ia / á idź precz.
20 Y poruczył go Fáráo ludowi
ſwemu / á wyprowádźili go precz /
z żona iego / y ze wſzytkiem co było
iego.

KApitu. 13.

1. Abram wychodzacz Egiptu z Sárái y z Lothem. 3. wrocił ſie do Chánáán. 4. Tám wzywa Bogá. 7. Jeden od drugiego ſie rozłaczyli. 2. y 5. dla ſwych máietnośći. 13. Złość Sodomczykow. 14. Obietnicá ponowioná Abrámowi. 18. kthory mieſzkał w Hebron.

1. ATák Abram wy-
ſzedł z Egiptu ku połu-
dniowi / y żoná iego / y
wſzytko cokolwiek było
iego / á Lot też z nim.
2. Y był Abram bárzo bogáty / ták
w bydłách / iáko też w ſrebrze y we
złoćie.
3. A wrocił ſie ſwa droga [A] od połu
dnia áż do Bethel / á áż do onego
mieyſcá gdźie przed tym poſtáwił
był namiot ſwoy miedzy Bethel y
Hai.
4. A ná mieyſcu ołtarzá* ktory tám
był przedtym vczynił / wzywał imie
nia Páńſkiego.
5. Ale y Lot ktory chodźił w towá-
rzyſthwie z Abrámem / miał też o-
wiec doſyć / wołow / y namiotow.
6. Ták iż ich oná źiemicá w ſobie zá
chowáć nie mogłá / áby byli ſpołu
mieſzkáli / † ábowiem máietnośći
ich były wielkie / owa ſpołu z ſoba
mieſzkáć nie mogli.
7. A tákże wſzczał ſie poſwarek mie
dzy páſterzmi trzod Abrámowych
y miedzy Páſterzmi thrzod Loto-
wych. A ná then czás w oney źiemi
mieſzkáli Chánáneyczycy y Fere-
zeyczycy.
8. Rzekł tedy Abram Lotowi / Pro
ſze niechay ty poſwarki nie beda mie
dzy mna y miedzy toba / tákże mie-
dzy páſterzmi moiemi y twoiemi / á

M Pan dopomagá przychodniowi przeciw bárzo możnemu Krolowi.
A Mieyſce to było ku południu / w oney kráinie do ktorey ſzedł.
* Wyżſzey. 12. v. 7.
† Niżey 36. v. 7.

[B] To ieſt krewni.
[C] Z ſwego práwa zſtepuie / áby miał pokoy z Lotem.

bowiemechmy my ſa [B] bráćia.
9. [C] Izali tobie nie ieſt wſzedy zie-
miá wolna? A thák proſze ćie ábys
odſzedł o demnie / ieſliż ſie ty vdaſz
ná lewa ſtrone / ia poyde ná práwa /
á ieſliż ſobie vpodobaſz práwa / ia
poyde ná lewa.
10 Tedy Lot podniowſzy oczy ſwe /
obaczył wſzytki rowniny nád Jor-
danem / kthore były przed tym niż
Pan rozborzył Sodome y Gomor-
re / ták wilgotne / iáko ſad Páńſki / á
iáko ziemiá Egiptſka / ktora ida ku
Segor.
11. Y obrał ſobie Lot wſzytke one ro-
wnia nád Jordanem / á ſzedł precz
od wſchodu ſłońcá / támże ſie rozła-
czyli ieden od drugiego.
12. Abram mieſzkał w ziemi Cháná-
án / á Lot mieſzkał w mieśćiech
ktore były w rowninach / támże po-
ſthawił namiot ſwoy práwie ku
Sodomie.
13. Ale ludzie w Sodomie byli źli / y
bárzo grzeſzni przećiwko Pánu.
14 Rzekł tedy Pan do Abrámá (gdy
ſie był Lot iuż odłacził od niego) Po-
dnieś oczy ſwe / á poyźry z mieyſcá te-
go gdźieś teraz ieſt / ku Pułnocy /
ku Południu / tákże ná Wſchod / y
ná Zachod ſłońcá.

* Wyżſzey. 12. v. 7. Niżey. 15. v. 18. y 26. v. 4. 5. Moiz. 34. v. 4.
[D] Dwoie potomſtwo Abrámowe w piśmiech ſie przipomina / iedno wedle ćiáłá ktore ieſt prochowi ziemie przyrownáne / drugie duchowne ktore ieſt gwiazdam niebieſkiem przypodobione.
[E] Ná długi czás.

15. * Abowiem ziemie te wſzytke kto-
ra widźiſz dam tobie [D] y potom-
ſtwu twemu [E] ná wieki.
16 A potomſtwo twe ták rozmno-
że iáko proch ziemſki / bo ieſliż kto
może zliczyć proch ná ziemi / tedyć
theż bedźie mogł zliczyć y naſienie
twoie.
17 A ták powſtań / á przechadzay ſie
po tey ziemi / ták ná dłuża iáko y ná
ſzerza / ábowiem ia dam tobie.
18 Tedy Abram ruſzył ſie z námio-
tem ſwym / á przenióſł ſie y mieſz-
kał w rowninie Mámre / ktora ieſt
w Hebron / y zbudował tám ołtarz
Pánu.

KApitu. 14.

11. Sodomá y Gomorrá wźiete ſa. 5. przez Chodorláhomor y iego hołdowniki. 12. W poymánie Lot zawiedźion. 15. Potym był przywrocon przez Abráhámá ze wſzytkiem plonem. 18. Melchiſedek záſzedwſzy mu w droge błogosłáwi mu. 20. Abram ofiáruie mu dźieśiećine z łupow. 22. ktore wſzytki wroćił Krolowi Sodomſkiemu.

1. WRzidáło ſie potym czáſu onego iż Amrá-
fel Krol [A] Sennáár / A-
rioch krol Elázár / Cho-
dorláhomor Krol Elám / y Tádál
Krol [B] Pogáńſki.
2. Walczyli przećiw Berá Kro-
lowi Sodomſkiemu / y przećiw Ber-
ſá krolowi Gomorſkiemu / y prze-
ćiw Senááb krolowi Adámy / Ták-
że przećiw Semeber krolowi Se-
boim / y przećiw krolowi Bále / kto-
re potym zwano Segor.
3. Wſzytcy ći ściagneli ſie ná rowni-
ne Sydim tám gdźie teraz ieſt [C] mo-
rze ſłone.
4. Bo ći przed tym ſłużyli przez dwá-
naśćie lat Chodorláhomerowi / á-
le ná trzecinaſty rok odſtapili od nie-
go.
5. A ták roku czternaſtego Chodor-
láhomor wyćiagnał z krolmi ktorzy
z nim byli / y porázili Ráfáymity w
Aſtárotkárnáim / y Zuzymiány w
Ham / y Emimiány w rowninách
Kárvátaim.
6. Tákże y Horeyczyki ná gorze ich
Seir / áż ku rowninam Fárán /
ktore ſa przy puſtyniách.
7. Potym ſie wroćili / y przyćiagneli
do En Miſpáth / ktora názywáia
Kádes / y poborzyli wſzyſtke kráine
Amálekitow / y też Amorreyczykow
ktorzy mieſzkáli w Háſázon támár.
8. Tedy wyćiagneli Krol Sodom-
ſki / y krol Gomorſki / krol Adámy / y
krol Seboim / y krol Bále ktore zo-
wia Segor / y zſzykowáli ſie ku bi-
thwie przećiwko im ná rowninie
Sidim.
9. Przećiwko Chodorláomerowi
krolowi Elám / y przećiw Tádál kro-
lowi Pogáńſkiemu / y przećiw Am-
ráfel Krolowi Sennáár / thákże
przećiw Ariochowi krolowi Elá-
zár / owa ći czterzey krolowie byli
przećiwko piaćiom.
10 W oney tedy [D] rowninie Sidim
było wiele ſtudniczyſk iłowátych /
Thedy krolowie Sodomſcy y Go-
morſcy podáli tył y tám ſa poráżeni
A oni ktorzy pozoſtáli zućiekáli ná
gory.
11. Zábráli tedy wſzytki ſtátki So-
domſkie y Gomorſkie / y wſzyſtki
ſpiże ich / tákże potym ſtámtad od-
ćiagneli.
12. Poymáli też y Lotá ſynowcá A-
brámo-

[A] Bábilonu. A tu názywa Krole / ktorzy nád iákiem powiáthem byli przełożeni.
[B] Iż ze wſzad wielkie woyſká wiodł dla tego rzeczon Krolem pogáńſkiem.
[C] To ieſt martwe w kthore Jordan wpada.
[D] W tych rowninách były ſtudnie máiac catec z gliny Ale gdy miáſtá ſa podwrocone / obroćiły ſie w iezierzyſko / kthore Aſfáltytes / álbo słone abo też martwem morzem náziwáia / Gdźie tám ieſzcze zoſtáły znáki pomſty á ſrogośći Bożkiey.

brámowego zewszystkiem státkiem
iego/ y odćiagneli precz/ Abowiem
on mieszkał w Sodomie.
13. A ták niektory co był z bithwy v-
szedł/ przyszedszy oznaymił Abrá-
mowi Ebreyczykowi kthory mie-
szkał ná rowninie Mámre Amorey-
czykowey brátá Eskol/ y brátá A-
ner/ ktorzy byli z Abrámem weszli
w przymierze.
14 Co gdy vsłyszał Abram/ iž [E] brát
ie° był poyman/ spráwił vfiec zbroy
ny ze trzech set y z ośmi naśćie służe-
bnikow swych/ ktorzy sie zrodźili w
domu iego/ y gonił ie áž do Dán.
15. A w nocy rozsádźiwszy sie ná vf-
ce przećiwko nim/ on sam y słudźi ie
go/ poráźił ie/ y gonił ie áž do Ho-
bá/ ktore leży po lewey stronie Dá-
másztu.
16 Y wroćił ná zad wszytki plony/ y
Lotá brátá swe°/ y ze wszytka máie
tnośćia iego/ tákže niewiásty y lud.
17 Tedy Krol Sodomy zászedł mu
ná droge potym/ gdy sie wrácał po-
ráźiwszy Chodorláhomorá/ y krole
ktorzy z nim byli/ ná dolinie Sáwe/
ktora zowa dolina Krolewska.
18 * Tedy też y [F] Melchisedek Krol
Salem przyniosł chleb y wino: A
iž był kápłanem Bogá nawiższego.
19 Błogosłáwił iemu mowiac.
Niechay bedźie błogosłáwionym A-
bram od nawyszego Bogá páná
niebá y źiemie.
20 A niech bedźie pochwalon na-
wyszy Bog/ ktory podał nieprzyia
ćioły twe w rece twoie. Tedy mu A-
bram dał dźieśiećine ze wszech o-
nych rzeczy.
21. Zátym rzekł krol Sodomski do
Abrámá/ Wroć mi ludźi/ á máietno
śći ine pobierz sobie.
22 Tedy rzekł Abram Krolowi So
domskiemu/ [G] Podniosłem reke swa
ku Pánu Bogu nawyszemu pá-
nu niebá y źiemie.
23 Iž ia z tych wszytkich rzeczy kto-
re sa twoie/ od namnieyszey nitki
áž do rzemyczká v botá/ nic od ćie-
bie wziać niechce/ Abyś nie rzekł/
Iam zbogáćił Abrámá.
24 Iedno tylko to co ziedli towárzy
sze/ y co sie dostáło bitunku tym me-
žom ktorzy chodźili ze nima/ to iest/
Aner/ Eskol/ y Mámre/ ći niech we
zma dźiał swoy.

[E] Abowiem oćiec Abrámow był Lotow dźiad y Sary. A dla tego pismo zowie go brátem á one siostra Abrámowi.

* Zyd. 7. v. 1.

[F] Pismo nam okázuie Melchisedeká/ iákoby miał z obłokow przyść/ opuśćiwszy tho z kad poszedł/ y iáki był iego koniec. Y opisuie go/ že był Krolem Salem (ktore miásto w onych rowninách było) y Kápłanem Bogá nawyższego. Krolem w tim go być pokázuie/ iž Abrámá z iego towárzyszmi spracowánemi y głodnemi/ czestował y podeymował. A w tym záśie vrząd ie° Kápłański okázuie/ gdy im błogosłáwi y dźieśiećine bierze. Kedy oto iest w niem figurá Krystusá páná. Iáko Páweł w 7. Káp. do Zydow pisze.

[G] Reke podnieść iest przysiac.

Kapitu. 15.

1. Abram wźiał od Bogá obietnice łáski y potomstwá. 6. Vspráwiedliwion przez wiáre. 7. Obiecána mu źiemia Chánáán. 9. y potwierdzoná znákiem. 13. Niewolstwo y wybáwienie z Egiptu opowiedźiáne iest.

1. Potym gdy sie
to stáło/ rzekł Pan
do Abrámá [A] w wi
dzeniu mowiac.
Nieboy sie Abrá-
mie/ iaćiem iest tar
cza twoia/ y bárzo obfita nagroda
twoia.
2. Tedy rzekł Abram/ O pánie Pá
nie/ y coż wżdy mnie dasz? gdyż ia
zeyde thák przez potomká/ á ten co
rzadźi w domu moim iest [B] Dámá-
szczánin Eliezer.
3. Y rzekł powtore Abram/ Otoś
mi nie dał płodu/ á ták sługá domu
mego zostánie dźiedźicem po mnie.
4. Potym rzekł ku niemu Pan temi
słowy/ Ten nie bedźie dźiedźiczył po
tobie/ Ale ten ktory z ćiebie wyni-
dźie bedźie dźiedzicem po tobie.
5. Zátym że go wywiodł ná dwor/
y rzekł do niego * Pożry teraz k nie-
bu/ á zlicz gwiazdy iesli możesz:
[C] Tákći powiedam bedźie potom-
stwo twoie.
6. † [D] Vwierzył tedy Pánu/ y przy
czytano mu to ku spráwiedliwo-
śći.
7. Nád to ieszcze rzekł k niemu. Ia
ćiem Pan ktorym ćiebie wywiodł z
Vr Káldeyskiego/ ábych tobie źie-
mie te w osiádłość podał:
8. Y rzekł. O pánie Pánie/ [E] poczem
že to poznáć mam iž ia posiede.
9. Tedy mu odpowiedźiał/ We-
zmi mi iáłowice trzećioletnia/ y ko
že trzećioletnia/ skopu też trzećiole
tniego/ synogárlice trzećioletnia/ y
gołabiatko.
10 Wźiał thedy wszytko to/ [F] y ro-
zćiał ná poły/ á iedne czesć położył
przećiw drugiey/ Sámych thylko
[G] ptakow nie rozćinał.
11. Tedy sie zlećiáło [H] stádo ptakow
do śćierwow/ á Abram odganiał ie.
12. Gdy tedy słońce záchodźiło/ oćia
żył sen Abrámá/ á strách ćiemnośći
wielkiey przypadł nań.
13. Tedy rzekł do Abrámá/ Wiedz zá
pewne ♀ iž potomstwo twe bedźie
mieszkáć w źiemi obcey/ á bedźie słu

[A] Gdy sie w vmyśle swym frasował.

[B] Niektory Syryczyk Dámászczánin bedźie moy dźiedźic á nie žaden z moich.

* Rzym. 4. v. 18.

[C] To potomstwo známionuie syny obietnice przez łáske y wiáre.

[D] Abowiem Abrá spuszczáiac sie ná dobrotliwość Boża/ á iemu sie poddawáiac/ y szczerey iego dobroći vfáiac nie sobie nie zá sługom swoim/ był vspráwiedliwion/ A ten ćii est obyczay vspráwiedliwienia przez wiáre.

† Wyższey 12. v. 4. Rzym. 4. v. 3. Gal. 3. v. 6. Iákub. 2. v. 23.

[E] Swieći niektorzy osobliwy zwyczay mieli prośić o známiona. Iáko to tu czyni na tim mieyscu Abram/ iáko też czynił Gedeon/ Ezechiasz/ á to dla niemátkiego wnetrznego á serdecznego ruszenia. A wszákoż my tego zá przykład sobie bráć niemamy bychmy thak czynić mieli.

[F] Ten znák okázuie iž pothomkowie iego w tháki trapienie przyść mieli/ iž prawie po członku mieli być rozbieráni/ á wszákoż iednák mieli byc wybáwieni.

// Iere. 34. v. 18.

[G] Cáli ptacy známionuia wybáwienie.

[H] Ci ptacy známionowáli Fáráoná y Egipcyány/ kthorzy mieli być rosproszeni.

♀ Dziei. 7. v. 6.

żyć mieszká-

życ mieszkáiacem w niey / y będźie
od nich vtrapione przez cztery stá
lat.
14 A wszákoż ia narod on sadźić bę
dę / ktoremu będą służyć / á oni po⸗
tym wynidą stamtąd z máiętnośćią
wielką.
15. A ty w pokoiu zeydźiesz zá oycy
twoimi / y będźiesz pogrzebion prze
tr wawszy dobry wiek stárośći.

*2. Moiz. 12. v. 40. 1 Po wykonániu czterech seth lat.

16 * Potym[1] wieku czwartego tu
sie wroca / Abowiem złość Amor⸗
reyczykow ieszcze sie do końcá nie
spełniłá.

K Swiátłość po ćiemnośćiách znáczy wybáwienie.

17. Tedy po zachodźie słońcá[K] náde⸗
szłá ćiemność / á piec kurzący sie dy⸗
mem / y pochodnia gorąiąca przeszłá
miedzy ony rzeczy rozćięte.
18 Támże dnia onego vczynił Pan
z Abrámem przymierze mowiąc.
Dam thobie y potomstwu twemu
ziemię te / † od rzeki Egiptskiey / áż
do wielkiey rzeki Eufrátes.

† Wyższey 12. v. 7. y 13. v. 15. Niżey. 26. v. 4. 5. Moiz. 34. v. 4. 3. Krol. 4. v. 21. 2. Kroni. 9. v. 26.

19 Ceneyczyki / y Cenizeyczyki / y
Kádmoneyczyki.
20 Heteyczyki / y Ferezeyczyki / y Rá⸗
faymiti.
21. Amorreyczyki / y Chánáneyczyki /
y Giergeżeyczyki / y Iebuzeyczyki.

Kapitu. 16.

1. Sárái niepłodna dawa Agár Abrámowi. 4. ktora iák skoro poczęłá wzgárdźiłá pánią swą. 6. A gdy ią páni trapiłá vćiekłá. 7. Anioł ią ćieszy / nápomina / á opowiáda rozmnożenie potomstwá iey. 11. Imię y obyczáie syná iey.

1. SArái tedy żoná Abrá⸗
mowá nie rodźiłá mu żá
dnych dźiatek / á máiąc
sługę Egipcyánkę imie
niem Agar.
2. Rzekłá do Abrámá / Teraz oto z⸗
nam że mi Pan nie dał ábym rodźić
mogłá: A ták proszę wnidź do mey
służebnice / owa snadź z niey bedę
miáłá dźiatki / A vsłuchał Abram
głosu Sárái.

A Sárái to czyni przywiedźiona vprzeyma żądośćią błogosłáwieństwá przez Abrámowe potomstwo / Bo mogłáby byłá sobie zá Syná iákie dźiecię ine przysposobić.

3. [A] Tedy Sárái wźiąwszy Agár
służebnicę swą Egipcyánkę / dáłá
ią Abrámowi mężowi swemu zá żo
nę / po dźieśiąći lat iákosz począł mie
szkáć w źiemi Chánáán.
4. A gdy wszedł do Agár / tedy oná
poczęłá: Co gdy obaczyłá / wzgár⸗
dźiłá sámá v siebie pánią swą.
5. Tedy rzekłá Sárái do Abrámá /
Nam krzywdę od ćiebie / iam tobie
dáłá służebnicę swą w thowárzy⸗
stwo: Ale oná widząc sie być brze⸗
mienna / wzgárdźiłá mię sámá v sie
bie. Niechże to pan rozsądźi miedzy
mną á miedzy tobą.
6 Odpowiedźiał ná to Abram Sá
rái / Oto masz w ręku swych służe⸗
bnicę swoię / á ták z nią czyń coć sie
zda. Gdy ią thedy Sárái trapiłá /
vćiekłá od niey.
7. Ale Anioł Páński ználazł ią ná
puszczy nád źrzodłem wody / ktore
iest przy drodze [B] Sur.
8. Y rzekł do niey. O Agár służebni
co Sárái / z kądże á dokąd wźdy i⸗
dźiesz? A oná odpowiedźiáłá / Vćie
kłám od Sárái pániey swey.

B Sur iest puszcza przyległa Egiptowi / gdźie byłá szłá Agár.

9. Rzekł iey tedy Anioł Páński / W
roć sie do pániey swey / á vpokorz sie
pod rękę iey.
10 Potym rzekł powtore do niey
Anioł Páński / Rozmnożę ia potom
stwo twoie ták bárzo / iż mu żadnei
liczby nie będźie przed wielkośćią.
11. A potym iey Anioł Páński rzekł /
Oto poczęłás y porodźisz syná / kto⸗
remu imię wzowiesz Izmáel / Abo⸗
wiē vsłyszał Pan vćiśnienie twoie.
12. Then będźie człowiekiem sro⸗
giem / ktory sie będźie wszytkim przy
krzył / á wszyscy też iemu przykrzyć
sie będą / A będźie mieszkał przed w⸗
szytką bráćią swą.
13. Wezwáłá tedy imię Páná kto⸗
ry z nią mowił / Tyś iest Bog wi⸗
dzący mnie: Abowiem oná rzekłá / [C]
Izalim tu nie widźiáłá w tył wi⸗
dzącego mnie?

C Iákoby rzekłá. Y terazem opátrznośći iego nieobáczyłá.

14 A dla tegoż názwáłá onę stud⸗
nią / Studnia żywiącego / ktory mię
widźiał / * [F] á táć iest miedzy Ka⸗
des y Bárád.

* Niżey. 24. v. 62.

15. † Tedy Agár vrodźiłá syná Abrá⸗
mowi / ktorego Abram názwał i⸗
mieniem Izmáel.

† Gálát: 4. v. 23.

16 Ná ten czás było Abrámowi o⸗
śmdźieśiąt y sześć lat / gdy mu A⸗
gár vrodźiłá syná Izmáelá.

Kapitu. 17.

12. Bog potwierdza przymierza swego y obietnic swych Abrámowi przez obrzezánie. 5. Z Abrámá wezwan iest Abráhám. 8. Ziemia Chánáán iest iemu obiecána piąty kroć. 15. Sárái przezwaná iest Sarą. 19. Obiecan iest Izaak. 23. Spráwuie obrzezánie.

Gdy iuż tedy

1. GDy iuż tedy Abrá⸗ 14
mowi było dźiewiećdźie
śiat lat y dźiewieć/ vkazał
śie iemu Pan mowiąc do
niego. Jam iest Bog wszechmogą⸗
cy/ żyw wedle woley mey/ á [A] badź 15.
mi doskonáłym.
2. A ia [B] záłoże przymierze swe mie⸗
dzy mną y miedzy tobą/ á nádder ćie
rozmnożę. 16
3. Tedy [C] vpadł Abram ná oblicze
swe á Bog ták do niego mowił.
4. * Oto ia czynię przymierze z tobą
á bedźiesz oycem wiela narodow.
5. Już imię twoie niebedźie wiecey 17
Abram/ ále bedźiesz názywan A⸗
bráhám/ ábowiemem ćie postáno⸗
wił oycem wiela narodow.
6. A rozmnożę ćie bárzo wielce/ á
narody y Krolowie z ćiebie wyni⸗ 18
dą.
7. A zmocnię [D] przymierze swe mie
dzy mną y miedzy tobą/ y miedzy [E] po
tomstwem twym po tobie w naro⸗ 19
dźiech ich/ vmową wieczną/ ábych
był Bogiem twoim/ y potomstwá
twego po tobie.
8. Y dam tobie y potomkom twym
po tobie źiemię w ktorej ieś teraz iest 20
gośćiem/ tho iest/ wszystkę źiemię
Chánáán w osiádłość wieczną/ y
bedę Bogiem ich.
9. Nád to rzekł Bog Abráhámo⸗
wi. † Bedźiesz chował przymierze 21.
moie ty y potomstwo twoie po to⸗
bie w narodźiech swych.
10 A toć iest [F] przymierze moie/ kto
re miedzy mną y miedzy wámi/ y
miedzy potomstwem twym po to⸗ 22
bie chowáć bedźiećie. Wszelki męż⸗
czyzná bedźie obrzezowan miedzy
wámi. 23
11. Y obrzezowáć bedźiećie ćiáło [G]
nieobrzeszki wászey/ á toć bedźie ná
znak przymierza mego miedzy mną
y miedzy wámi.
12. ♀ Wszelki mężczyzná ośmego dniá
po swem národzeniu bedźie obrze⸗
zowan miedzy wámi w narodźiech 24
wászych/ ták domá národzony słu⸗
gá/ iáko y kupiony zá pieniądze od
iákiegoż kolwiek cudzoźiemcá/ kto 25
ry nie iest z narodu twego.
13. A ták koniecznie sługá domá ná
rodzony/ y kupny zá pieniądze/ be⸗ 26
dźie obrzezan [H]/ á bedźie przymierze
moie ná ćiele wászym/ zá wieczną 27
vmowę.

[A] Niezmyślone⸗go áni obłudnego niechay w thobie nie bedźie.

[B] To mowi áby potwierdźił przymierze przed tym z Abrámem vczynione.

[C] Stáry zwyczay kłániánia.

* Ekkl.44.v.20. Rzym.4.v.11.

[D] To powtorzenie śćiąga śie ku vtwierdzeniu Abráhámá.

[E] Synowie społu z oycy w tymże są przymierzu.

† Dźiei.7.v.8.

[F] Znák przymierza/ Rzecz známionuiąca zá známie tu powiedźiał.

[G] Nie obrzeszki/ to iest skorki ktora okrywa członek mężczyński.

// Rzym.4.v.11.

♀ 3. Moiż.12.v.3. Lukasz.2.v.21.

[H] Znák przymierza/ ábowiem tym znákiem dwie śie nam rzeczy oznaymuią/ to iest/ iż wszytko iest skázone co śie kolwiek z człowieká rodźi/ á iż też zbáwienie pochodźi z potomstwá Abráhámowego.

14 Ale mężczyzná nieobrzezány/ kto
rego ćiáłá nieobrzezká oderznioná
by nie byłá/ ten bedźie wygłádzon z
ludu swoiego/ ábowiem zgwałćił
przymierze moie.
15. Potym rzekł Bog Abráhámowi
Nie bedźiesz iuż dáley zwał twey żo
ny tem imieniem Sárái/ ále imię iey
bedźie Sárá.
16 Y bedę iey błogosłáwił/ á damći
z niey syná/ Bedę iey błogosłáwił/ á
z niey śie rozrodzą narodowie/ á kro
lowie ludźi wielkich/ z niey poydą.
17 Tedy Abráhám padł ná oblicze
swoie/ [1] y vśmiechnął śie mowiąc
sam w sobie: Izali człowieku we
stu latma śie národźić potomek? I
záli też Sárá porodźi w dźiewiećdźiesiąt lat?
18 Y rzekł Abráhám ku Bogu O
dosyćżeby/ gdyby tylko żył Izmáel
podług woley twoiey.
19 Tedy Bog rzekł/ Záiste Sárá po
rodźi tobie syná/ y wzowiesz imię ie
go Izáák/ y vmocnię przymierze mo
ie z nim vmową wieczną/ y z potom
stwem iego po nim.
20 A co śie tknie Izmáelá/ wysłucha
łem ćię: A oto bedę błogosłáwił ie⸗
mu/ y rozrodzę go/ y rozmnożę go
bárzo wielce: Dwoienaśćie Kśią⸗
żąt z niego śie národzą/ á rozszerzę z
niego wielki narod.
21. Ale przymierze swe postánowię
z Izáákiem/ ktorego tobie porodźi
Sárá roku przyszłe° práwie o tym
czáśie.
22 Tho rzekszy Bog/ koniec rze
czy vczynił/ á odszedł od Abráhá⸗
má.
23 Tedy Abráhám wźiąwszy Izmá
elá syná swego/ y wszytki w domu
iego národzone sługi/ y kupne zá
pieniądze/ káżdego mężczyznę z do
mowych swoich/ oberznął ćiáło nie
obrzeszki ich/ onegoż tho dniá iáko
mu Bog rozkázał.
24 Ná ten czás było Abráhámowi
dźiewiećdźieśiat lat y dźiewieć/ gdy
obrzezał ćiáło nieobrzeszki swoiey.
25 A Izmáelowi synowi iego było
iuż thrzynaśćie lat gdy obrzezano
ćiáło nie obrzeszki iego.
26 Onegoż dniá obrzezan iest Abrá
hám/ y Izmáel syn iego.
27 Y wszytcy mężczyzny w domu ie°
ták domá národzeni słudzy/ iáko y

[1] Ten śmiech nie przyszedł z niedowiárstwá ále z wesela.

* Nižey.18.v.10.y 21.v.2.

kupni zá pieniądze od cudzoziem-
cow/ wſzytcy z nim obrzezáni ſą.

Kapitu. 18.

1. Abráhám przyimuie Anioły do domu ſwego. 4. Vmywa nogi gośći ſwoich. 6. Pilność iego / iákoby ie mogł dobrze vczeſtowáć. 10. y 14. Izáák mu ieſt obiecan. 18. y Kryſtus. 19. Swiádectwo wiernośći Abráhámowey przećiw Bogu. 20. ktory iemu opowieda podwrocenie Sodomy. 23. Prośbá Abráhámowá zá Sodomczyki.

1. W* Otym ſię mu pan
vkazał ná rowninie Mā-
re / gdy ſiedźiał we drz-
wiách namiothu ſwego
w gorącośći dniá.
2. Tedy poglądáiąc vyzrał [A] á ono
trzei mężowie ſtáli przećiw niemu/
ktore gdy widźiał [B] wybieżał k nym
ze drzwi namiotu ſwego/ [C] y vkło-
nił ſię im áż do źiemie.
3. Potym rzekł/ [D] Pánie proſzę ćię ie
ſliżeś ná mię łáſkaw / nie miyayże
mię teraz ſługi ſwego.
4. A proſzę zebyśćie wźiawſzy tro-
chę wody [E] vmyli nogi ſwoie / ápod
párwſzy ſię tu ſobie pod drzewem
odpoczynęli.
5. A ia wam przynioſę trochę chle
bá/ iż ſię wżdy poſilićie/ á potym poy
dźiećie w drogę/ Abowiem dla te-
gośćie ſtąpili do mnie ſługi ſwego.
Tedy oni rzekli/ [F] Vczyńże ták iákoś
powiedźiał.
6. Bieżał tedy ſkokiem Abráhám
do namiotu ku Sarze/ y rzekł/ Idź
rychley/ á wźiawſzy trzy miárki má
ki pythlowáney/ rozczyń ia/ á ná-
piecz podpłomykow.
7. A ſam Abráhám bieżawſzy do
trzody wźiął ćielątko młode / y do-
brze tłuſte/ á dał ie ſłudze / ktory ie
corychley gotował.
8. Potym przynioſzſzy máſłá / y mle
ká/ y ćielątko ktore był nágotował/
poſtáwił ie przed nimi / á ſam ſtał
przy nich pod drzewem kiedy iedli.
9. Rzekli tedy k niemu. Gdźież wżdy
ieſt Sará żoná twoiá? A on odpo
wiedźiał/ Oto ieſt w namiećie.
10 Tedy rzekł/ † Wrócę ſię pewnie
do ćiebie [G] roku przyſzłego/ á Sará
żoná twoiá będźie mieć ſyná. A
Sará ſłucháłá ſtoiąc v drzwy na-
miotu ſwego/ ktore były zá nim.
11. Ale Abráhám/ y Sará byli ſtá-
rzy / y zeſzli w lećiech / ták iż iey iuż
przeſtáłá byłá niemoc ktora zwykły

* Żyd. 13. v. 2.

A Trzey Aniołowie w ćiele człowieczem.

B Ludzkość Abráhámowá.

C Znák vczćiwośći tych ludźi co byli ná wſchod słońcá.

D Gdy wierzył iż byli ludźie/ tedy do onego ktory ſię iemu zdał być zacnieyſzy/ ták mowi.

E Poſpolite było w onych kráinách vmywánie nog/ ták dla omyćia plugáſtwá iáko też ku vlżeniu ſtrudzenia/ á dla ochłodzenia w gorącośći.

F Bog dał Anyołom ćiáłá ludzkie do czáſu / ku ſpráwowániu vrzędu ich / w ktorych prawdźiwie á nie iáko obłudy chodźili y iedli.

† Wyżſzey. 17. v. 19. Niżey. 21. v. 2. Rzym. 9. v. 9.

G Drudzy to wykłádáią ták / Tegoż czáſu/ drugiego roku / á wy ieſzcze żywi będźiećie/ Albo ták: Othym czáſie poki ieſzcze Sará żywá będźie (álbo zá iey zdrowia) Albo ták wroce ſię tedy gdy Sará (donośiwſzy słuſznego czáſu) żywe dźiećiątko porodźi.

12. kły niewiáſt y miewáć.
Tedy ſię Sará ſámá w ſobie v-
śmiechnęłá mowiąc/ Teraz gdym
ſię iuż zſtárzáłá [a] Pan też moy ieſt
ſtáry / y dopierkoſzbym roſkoſzy v-
żywáć miáłá?
13. Zátym rzekł Pan Abráhámowi/
Przeze ktoraż wżdy przyczynę śmieie
ſię Sará/ mowiąc: Izali to pewna
żebych miáłá rodźić/ gdym ſię iuż o-
to ſtárzáłá?
14 Izali ieſt co trudnego Pánu? O
to ſię wrocę o tym czáſie do ćiebie ro
ku przyſzłego / á Sará będźie miá-
łá ſyná.
15 Tedy ſię záprzáłá Sará mowiąc/
O nie śmiáłáćiem ſię / bo ſię iśćie bá
łá: Tedy on rzekł / Nie ieſt ták/ boś
ſię ty śmiáłá.
16 Pothym mężowie oni wſtáli z
támtąd/ y obroćili ſię ku Sodomie/
á Abráhám ſzedł z nimi wyprowá-
dzáiąc ie.
17 Rzekł tedy Pan / Izali ia thego
przed Abráhámem táić będę co mam
vczynić.
18 Gdyż z niego ma wynidź narod
wielki y możny /* á iż w nim będą v
błogoſłáwione wſzyſtki narody ná
źiemi.
19 [H] Abowiem pewienem ieſt tego/
iż on ták roſkaże ſynom ſwym y do-
mowi ſwemu/ Ze gdyby on vmárł/
áby pilnie ſtrzegli drog Páńſkich /
czyniąc ſąd y ſpráwiedliwość / áby
też Pan Abráhámowi wypełnił to
co iemu záſlubić raczył.
20 Powiedźiał tedy Pan / Oto iż
krzyk Sodomy y Gomorry ták wiel
ce ſię rozmnożył/ á grzech ich thák
ieſt bárzo ćięſzki.
21. [I] Zſtąpię teraz/ á obaczę ieſliż ſię o
ni ták do końcá ſpráwuią podług
krzyku tego ktory mię dochodźi/ A
ieſliż nie / ábych ſię wżdy dowie-
dźiał.
22 [K] Y odeſzli z támtąd oni mężowie
á ſzli ku Sodomie/ ále Abráhám ie
ſzcze ſtał [L] przed pánem.
23 Thedy przyſtąpiwſzy ſię Abrá-
hám rzekł/ izali też ſtráćiſz ſpráwie
dliwego z niepobożnym?
24 Ieſliż będą pięćdźieśiąt ſpráwie-
dliwych w mieśćie / izali ie też po-
tráćiſz/ á záż nie odpuśćiſz mieyſcu
onemu dla pięćdźieśiąt ſpráwiedli
wych / ktorzy ſą w nim?
25 Nie ſłuſzáłoby to tobie ábyś táko
warzecz

a Piotr. 3. v. 6.

* Wyżſzey. 12. v. 3. Niżey. 22. v. 18.

H Tu mamy napominánie / iż dźiatki ſwe mamy vczyć woley y poznánia Bożego / áby ſię ták w nich iáko y w nas rozmnażáłá iego chwałá.

I Ná then czás do nas Bog zſtępuie gdy tu iego táſkę álbo ſąd ſpráwiedliwy czuiemy.

K Acz go iuż byli pożegnáli odpráwiwſzy ſwe rozmowy/ á wſzákoſz nie záraz Abráhám odchodźi / iákoby máiąc co inego mowić.

L Abráhám przypátrował ſię Bogu wiárą/ choćiaſz zwierzchu iedno tylko ludźi widźiał.

wá rzecz vczynić miał/ zábiyáć ſprá-
wiedliwego z niepobożnym/ á iżby
miał być ſpráwiedliwy/ iáko y nie
pobożny/ gdyż to nieſłuſza ná ćię.
A zaż ten ktory ſądźi wſzyſtkę źie-
mię/ nie ma czynić ſpráwiedliwo-
ści?

M Z tąd mamy náukę/ iż złośni-kom dla dobrych Pan odpuſzcza.

26 Tedy Pan odpowiedźiał/ [M] Je-
ſliż ia w Sodomie/ w ſamym mie
ſcie znaydę mężow piećdźieſiąt ſprá
wiedliwych/ przepuſzczę themu
mieyſcu wſzytkiemu dla nich.
27 Abráhám tedy odpowiedźiał mo
wiąc/ Terázoto śmiem beſpiecznie
mowić z Pánem moim/ chociażem
proch á popioł.
28 A ieſliżby nie doſtháło do piąći
dźieſiąt ſpráwiedliwych piąći/ iza-
li dla onych piąći zepſuieſz miáſtho
wſzytko? Tedy mu on odpowie-
dźiał/ Nie zepſuię go ieſliſz tám z-
naydę czterdźieśći y pięć.
29 Powtore rzekł do niego Abrá-
hã mowiąc/ A ieſliby tám iedno tyl
ko czterdźieśći ich było náleźiono?
Tedy on odpowiedźiał/ Nieuczy-
nię nic y dla czterdźieſtu.
30 Nád to ieſzcze rzekł/ Proſzę á-
bych ćię nie przegniewał Páná me-
go/ gdy ieſzcze co rzeknę/ A ieſliſz ſię
ich tám iedno trzydźieśći znaydą?
Tedy Pan rzekł/ Nic nie vczynię ie
ſliſz ich tám trzydźieśći znaydę.
31. Thedy ieſzcze rzekł/ Oto ieſzcze
śmiem mowić ku pánu memu/ A ie
ſliżby tám iedno tylko dwádźieśćiá
byli ználeźieni? Tedy mu on odpo-
wiedźiał/ Nie zátrácę ich y dla tych
dwu dźieſtu.
32 Przytym ieſzcze rzekł/ Proſzę nie
chayby ſię pan moy nie gniewał ná
mię iżbych ieſzcze tylko raz rzekł/ A
ieſliby ſię ich tylko dźieſięć ználázło?
Tedy on rzekł/ Y dla dźieſiąći nie zá
trácę ich.
33 Odſzedł tedy potym Pan gdy do
kończył rozmowy z Abráhámem/ A
Abráhám też wroćił ſię do mieyſcá
ſwego.

Kapitu. 19.

1. Lot dawa goſpodę Anyołom w domu ſwoim. 4. Sodomczycy chcąc ſwey woley vżywáć z Anioły czynią gwałt Lotowi y domowi iego. 7. Kthorzy nie przyimuią ob mowy iego. 11. Záráżeni ſą ſlepotą. 12. y 15. Lothá nápominaią y owſzem przymuſzáią Anyeli áby z támtąd wyſzedł. 19. Proſi áby mu dano Segor gdźieby zdrowie ſwe mogł záchowáć. 24. Sodomá do gruntu po dwrocona. 26. Zoná Lotowá odmieniłá ſię w ſolny ſłup. 30. Lot ku záchowániu zdrowia ſwego vćieka ná gorę. 31. Gdźie ſię do puśćił grzechu nieczyſtego z corkami ſwemi/ kthore miáły z oycem ſwym Moáb y Ammon.

1. TEdy podwieczor przyſzli
oni dwá Aniołowie do
Sodomy/ á Lot ſiedźiał
w bránie Sodomſkiey/
gdy ie tedy vyzrał/ wſtawſzy ſzedł
przećiwko nim/ y vkłonił ſię im aż
do źiemię.
2. Y rzekł [A] Pánowie moi proſzę was
zſtąpćie do domu ſłużebniká ſwe°/
á bądźćie tu ná noc/ y vmyićie nogi
ſwe/ potym ráno wſtawſzy poydźie
ćie w drogę ſwą. Ktorzy odpowie-
dźieli. Nie chcemy/ ále będźiem no-
cleg mieć ná vlicy.

A Lot okázuie ludzkość w przyimowániu gośći w dom iáko y Abráhám.

3. [B] Ale on przynućył ie k temu iż w
ſtąpili do niego/ ktore iáko ſkoro w
dom weſzli/ czeſtował/ nápiekſzy
prze nie chlebá przáſnego/ y iedli.

B To ieſt prośbámi przymuśił.

4. Ale pierwey niż poſzli ſpáć/ lu-
dźie z miáſtá Sodomy obſthąpili
dom/ ták młodźi iáko y ſtárzy/ y w
ſzytko poſpolſtwo aż práwie do ie-
dnego.
5. A záwoławſzy Lothá mowili/
Gdźie ſą ći mężowie ktorzy ną noc
przyſzli do ćiebie? Wywiedź ie do
nas [C] ábychmy ie poználi.

C Chcemy wiedźieć co tho zá ludźie ábo gośćie coś ie w dom przyiął.

6. Tedy Lot ſzedł do nich áż ku drz-
wiam/ y zámknął ie zá ſobą.
7. Y rzekł. Proſzę bráćia moi nie czyń
ćie nic złego.
8. [D] Oto mam dwie corce ktore ie-
ſzcze mężá nie znáią/ [E] wywiodę ie
teraz ku wam/ czyńćieſz z niemi co
ſię wam podoba/ iedno thylko mę-
żom tym gwałtu żadnego nieczyń
ćie/ ábowiem dla tego weſzli pod o
bronę dáchu mego.

D Poznał Lot iż Sodomczycy chćieli wźiąć goście iego ku wſzeteczeńſtwu niezwyczáynemu.

E Z tąd mamy náukę iż ſpráwy ludźi świętych ſą tákowe/ iż thez nie máſz nic ták doſkonáłego w nich/ coby oprocz wyſtępku być miáło.

9. Tedy mu oni rzekli/ Idź z thąd
precz/ A potym ięli mowić/ Ten ſam
przyſzedł tu gośćiem/ [F] iżaſz on ma
nas ſądźić? A przetoż teraz gorzey
ſię iśćie z tobą zſtánie á niż z niemi.
* Vczynili tedy gwałt wielki Loto
wi/ ták iż drzwi do domu wyłámo-
wáć poczęli.

F To ieſt rządźić álbo nam roſkázowáć.

* 2. Piotr. 2. v. 7.

10 Ale mężowie oni wyćiągnąw-
ſzy ręce ſwe/ porwáli Lotá do ſiebie
do domu/ y záwárli drzwi.
11. A męże ony co byli v drzwi v do-
mu [†] pozárażáli ſlepotą/ od namniei

† Mądr. 19. v. 16.

 ſzego aż

ſze° áž do nawietſzego/ták iž prawie
vſtali niemogac drzwi ználesć.
12. Tedy mežowie oni rzekli do Lo/
tá. Maſzli tu ieſzcze kogo/álbo zie/
ćiá ſwego/álbo ſyny/álbo y dziewki
ſwoie/álbo tež y co ſwego w mies/
ćie? Wyprowadz to z mieyſcá tego.
13. Abowiem rozborzemy mieyſce
to/ gdyž wielki krzyk ich przyſzedł
áž do Páná. Y poſłał nas pan áby/
ſmy ie wytrácili.
14 Tedy wyſzedſzy Lot mowił do zie
ćiow ſwoich/ktorzy mieli ſpoymo/
wáć dziewki iego/Wſtańcie/á wy/
nidzćie z mieyſcá tego/ Abowiem
Pan z gruntu podwroći miáſto to:
Ale ſie iem zdáło iákoby śmiechem z
niemi mowił.
15. Gdy ſie tedy zarzá okázowáć po
czelá/Anyołowie przynukawáli Lo
tá mowiac/Wſtań/ á weźmi žone
ſwa/y dwie corce twe ktore tu ſa/á/
byś nie zginał w tey pomśćie miá/
ſtá tego.
16 A gdy ſie on oćiagał/mežowie o/
ni wziawſzy go z žona y ze dwiemá
corkámi iego zá rece/ ábowiem mu
Pan folgował/wywiedli go precz
z miáſtá.
17 * Támže gdy ie wywiedli/rzekł
ieden/Jeſliž chceſz záchowáć zdro/
wie ſwe[G] nie ogladayže ſie ná zad/
áni poſtaway ná tych wſzytkich ro/
wninách/vćiekay rychley ná gore
byś niezginał.
18 Tedy Lot odpowiedział. Pro/
ſze pánie moy niechay ták niebedzie.
19 Oto ia ſługá twoy/gdyžem teraz
ználaſł láſke v ćiebie/á okazaleś
známienićie miłoſierdzie ſwe prze/
ćiw mnie záchowywáiac zdrowie
moie. Jać iśćie ná te gore wnidź nie
moge/žeby mie zginienie to doydź
nie miáło/ábych nie vmárł.
20 Ale tu ieſt miáſteczko nie dáleko
do ktore° vćiec moge/tám ia teraz
vyde/ábych ták zdrowia ſwego ráto
wał/A wſzák ieſt bárzo máluczkie.
21. Tedy rzekł do niego/Y w tym ia
wyſłuchałem ćiebie/niepodwroce
miáſteczká o ktore mie prośiſz.
22 † Kwáp že ſie á vćiekay tám/ábo
wiem ia nic vczynić nie moge áž ty
tám vydźieſz. A przetož miáſteczko
ono było názwáne Segor.
23 Gdy tedy ſłońce wſchodziło přzy
ſzedł Lot do Segor.
24 [F] Tedy pan ſpuśćił z niebá ná So
dome y Gomorre śiárke y ogień od
Páná.
25 Y podwroćił z gruntu miáſtá ony/
y wſzytki rownie ſpołu z mieſzczá/
ny/y tákže wſzytki vrodzáie ziemie.
26 [F] Ale žoná Lotowá obeyzráłá ſie
ná zad/y obroćiłá ſie w[H] ſolny ſłup.
27 * Ráno tedy Abrahám wſtał do
mieyſcá kedy ſtał przed Pánem.
28 Y poźrzał ku Sodomie y Go/
morze/y ku onym wſzytkiem row/
niam/ tedy widział dym wycho/
dzacy z ziemie iákoby dym z piecá.
29 A gdy iuž Bog podwroćił miá/
ſtá ná onych rowniách/roſpomniał
ná Abráhámá/ y wybáwił Lotá z
one° zginienia miaſt tych co w nich
mieſzkał.
30 Potym wyſzedł Lot z Segor/y
mieſzkał ná gorze/y dwie corce ie/
go z nim/ ábowiem ſie bał mieſzkáć
w Segor/ále mieſzkał w iáſkini/
y dwie corce iego z nim.
31. Tedy ſtárſza rzekłá do młodſzey/
Oćiec náſz iuž ieſt ſtáry/ á niemáſz
nikogo w tey ziemi coby ſie zſzedł z
námi/ iáko ieſt zwyczay po wſzyt/
kiey ziemi.
32 Podźwá/á opoywá oycá ſwe° wi
nem/y bedziemy z nim ſpáć/ábychmy
záchowáli potomſtwo z oycá náſze/
go.
33 Opoiły tedy winem oycá ſwego
ná one noc: A ſthárſza przyſzedſzy
ſpáłá z oycem ſwym/[I] ále on nieczuł
kiedy ſie vkłádłá/y kiedy wſtáłá.
34 Názáiutrz potym rzekłá ſtárſza
ku młodſzey/Jaćiem przeſzłey nocy
z oycem ſwym ſpáłá/ vpoywáſz go
winem ieſzcze y dziś ná noc/á ty tež
idźi y ſpi z nim/ábychmy ták z oycá
náſzego potomſtwo záchowáli.
35 Tedy ná one noc opoiły winem
oycá ſwego: A młodſza przyſzedſzy
ſpáłá z nim/ále tež on nieczuł/ kie/
dy ſie vkłádłá/y kiedy wſtáłá.
36 Támže ony[K] dwie corce Lotowe
poczęły z oycá ſwego.
37 Y ſtárſza porodźiłá ſyná/á we/
zwáłá imie iego Moáb/z ktorego
poſzli Moábitowie/ktorzy ieſzcze
y do tego czáſu trwáia.
38 Tákže y młodſza porodźiłá ſyná
ktorego názwáłá Benámmi/od kto
rego poſzedł narod Ammonitow/
ktorzy ieſzcze ſa do dźiſieyſzego czá/
ſu.

Kápitulá

Abrahám. Lot.

* Mądr. 10. v. 6.

G Nie lituy opu ſcić ziemie obfitu/ iacey y roſkoſzney w ktorey ieſteś.

† Mądr. 10. v. 6. 5. Moiž. 29. v. 23. Ezai. 13. v. 19. Jerem. 50. v. 40. Ezechi. 16. v. 49. Oſeas. 11. v. 8. Amos. 4. v. 11. Lukaſz. 17. v. 29. Jud. v. 7.

[F] Lukaſz. 17. v. 32.

H Ten ſłup dla tego muſiał być o ſobliwy/ iž ktorzy mimo oń chodźili/ przywodźili ſobie tym w pámieć pomſte Božą.

* Wyžſzey. 18. v. 1.

I Nie ták go wino zmorzyło iáko prze iego niemierność pan bog go tym zá ráźił iž ſie nie czuł.

K Lot miedzy Sodomity žył w czyſtośći/ bedac świádom ich wſzetecznych obyczáiow. A iák ſkoro wyſzedł ná gore z niebeſpieczeńſtwá tedy ſproſnie vpadł.

KApitu. 20.

1. Abimelech gdy wziąl Sarę vſtráſzon ieſt grozbámi od Bogá dla tego. 7. A ták że ią wroćil nienáruſzoną Abráhámowi. 14. Dawſzy mu zacne á wielkie dáry. 16. Ná ktorego proſby przywroćil Pan zdrowie Abimelechowi / y plodnośc w domu żonam iego.



Edy Abráhã
1. z támtąd wypro/
wádźil ſie w ſtro/
ny ku Poludniu/
y mieſzkal miedzy
Kádes y Sur / á
byl gośćiem w Gerár.
2. Tám o żenie ſwey powiedal że
byłá [A] Sioſtrá iego. A dla tego [B] A
bimelech Krol Gerár roſkazal ią
przywieść do ſiebie.

[A] Sárá Sioſtrá byłá Abráhámowi we w torym po kolenu / Bo byłá corká Araná brátá iego / A Thare oćiec Abráhámow byl iey dźiad.

[B] Thák w oney kráinie zwano krole / iáko w Egipćie Fáráony.

3. Ale Bog przyſzedl przez ſen w
nocy do Abimelechá / y rzekl mu /
To wiedz iż vmrzeſz dla niewiáſty
ktoraś wziąl / ábowiem ma mężá.
4. A Abimelech nic ſie iey byl niedot
knal / y odpowiedźial / Izali ty Pá
nie też y niewinne zábijeſz?
5. Izaż on mnie nie powiedźial / iż
to ieſt Sioſtrá iego / á oná ſie theż
przyználá / że to ieſt Brát iey? A ták
żem to ſzczyrym vmyſlem / á w nie
winnośći rąk ſwych vczynil.
6. Thedy mu Bog rzekl przez ſen /
Wiem ći ia tho iżeś ſzczyrym vmy/
ſlem vczynil / A tákżem ćie też záw/
ćiągnal iżbyś nie zgrzeſzyl przećiw/
ko mnie / y nie dopuśćilem ći ábyś
ſie iey miał dotknąć.
7. A tákże iuż teraz wroć żonę temu
mężowi / ábowiemći ieſth [C] Pro/
rok / A on ſie zá twe zdrowie [D] mo/
dlić bedźie. Bo ieſliż iey nie wroćiſz
pewnie wiedz iż vmrzeſz / y z thym
wſzytkiem co twego ieſt.

[C] Mąż zacny y Bogu mily.

[D] Modlitwá ſpráwiedliwego wiele może v Bogá.

8. Tedy Abimelech wſtawſzy ráno
zezwał wſzytkich ſlużebnikow ſwo
ich / y opowiedźial im to wſzytko co
oni vſlyſzawſzy bárzo ſie polekáli.
9. Potym wezwał k ſobie Abime/
lech Abráhámá / y rzekl k niemu /
Cożeś wżdy z námi vczynil? W
czym żem ćie ták obráźil / iżeś ná mie
y ná kroleſtwo moie wnioſl grzech
thák ćieſzki? vczyniłeś mi iśćie to
czegoś mi czynić niemiał.
10 Powtore Abimelech rzekl Abrá/
hámowi / Ná cożeś ſie wżdy ná ten
czás obzierał gdyś to vczynil?
11. Ktoremu odpowiedźiał Abrá/
hám / Iżem rozmyſlał ſam w ſobie /
że tu ná tym mieyſcu nie máſz boiá/
źni Bożey / á iżby mie tu pewnie zá/
bito dla żony moiey.
12. * A też to prawdá iż ieſt ſioſtrá
moiá / á [E] corká oycá moiego / cho/
ćiaż nie ieſt corka mátki mey / y ieſt
mnie zá żonę dáná.

* Wyżſzey. 12. v. 13.

[E] Pátrzay wierſzá. 2. kápituly tey.

13. Gdy mi tedy Bog roſkazał precz
idź z domu oycá mego / powiedźia
lem iey / † Vczyniſz mi thę łáſkę / iż
gdźiekolwiek iedno przydźiemy / brá
tem mię ſwym nážywáć bedźieſz.

† Niżey. 21. v. 23.

14 Thedy Abimelech nábrawſzy o/
wiec / wolow / ſlugy ſlużebnic / y
dal ie Abráhámowi / wroćil mu też
y Sárę żonę iego.
15. Y rzekl przytym Abimelech / Oto
źiemicá moiá ieſt wolna tobie / mie
ſzkay że gdźieć ſie podoba.
16 A do Sary rzekl / Dałem brátu
twemu tyſiąc pieniedzy ſrebrnych /
ktory ieſt wſzedy [F] záſlona poczći/
wośći twoiey przećiw wſzem kto/
rzy ſą z tobą / y przećiw wſzyſtkiem
inem: A tákże byłá z fukáná.

[F] Abowiem iż mąż ieſt glową żenie á tákże ma być iáko záslona iey.

17 Proſil tedy Abráhám Bogá / kto
ry vzdrowil Abimelechá / y żonę iego
tákże y ſlużebnice iego / y byly potym
plodnemi.
18 Abowiem Pan dla Sary żony
Abráhámowey / wſzytki żywoty w
domu ABimelechowym zámknął
byl niepłodnośćią.

KApitu. 21.

1. Izáák ſie národźil. 4. Obrzezan. 8. Oſtáwion od pierśi. 10. Agár z ſynem ſwym wyrzuczoná. 17. Pan ią ćieſzy. 20. Stan y mieſzkánie Izmáelowe. 22. Przymierze miedzy Abráhámem y Abimelechem.



Thák náwie=
dźil pan Sárę ták
1. iáko * opowiedźiał
y wypelnil iey obie
tnice ſwoie.

* Wyżſzey. 17. v. 19. y 18. v. 10.

2. † Poczęłá tedy Sárá y porodźi/
łá Abráhámowi ſyná w ſtárośći ie
go / w on czás ktory iemu Bog opo
wiedźiał.

† Dźiei 7. v. 8. Galat. 4. v. 23. Żyd. 11. v. 11.

3. Y wezwał Abráhám imię ſyno/
wi ſwemu Izáák / ktorego mu by/
łá Sárá vrodźiłá.
4. Potym Abráhám obrzezał Izáá
ká ſyná ſwego dniá oſmego po náro
dzeniu iego / iáko miał od Bogá ro //
ſkazánie.

// Wyżſzey. 17. v. 12.

5. Ná ten czás bylo Abráhámowi
ſto lat /

ſto lat/gdy mu ſie vrodził Izáák ſyn
iego.
6. Tedy rzekłá Sará / Rosmieſzył
mie Bog / á ktokolwiek vſłyſzy / [A]
śmiać ſie też będźie ze mną.

[A] To ieſt rozráduią mi ſie.

7. Powthore rzekłá / Y kthożby był
rzekł Abráhámowi / áby Sará miá
łá kármić ſwemi pierśiámi ſyná:
gdyż oto w ſtárośći ſwey porodźi
łám mu ſyná.
8. Rozraſtáło ſie tedy dźiećiatko / y
zoſtháwiono ieſt od pierśi. Abrá
hám tedy dnia onego w ktory Izá
ák ieſt zoſtháwion vczynił vczte
wielką.
9. A widząc Sará Agáry Egip
cyánki ſyná (ktorego byłá vrodźiłá
Abráhámowi) [B] ſzydzącego.

[B] Nágrawał Izáaká / Jáko o tym Páweł świety do Galátow w 4. Káp. świadſzy. Galát. 4. v. 30.

10 Rzekłá do Abráhámá / Wy
padź precz the ſłużebnicey z ſynem
iey: Abowiem ſyn ſłużebnice nie bę
dźie dźiedźiczył z ſynem mem Izáá
kiem.
11. Tedy ſie to bárzo nie podobáło A
bráhámowi dla ſyná iego.
12. Ale rzekł Bog do Abráhámá.
Niechći ſie tho przykro nie widźi o
dźiećie y o ſłużebnice twoie / A cokol
wiek tobie rzecze Sará / w tym iey
[C] poſłuchay: Abowiem od Izááká
potomſtwo twe názywáć będą.

[C] Nie iżby Bog wolą Sáry pochwalił / ále iż te rzecz tak mieć chćiał. Rzym. 9. v. 7. Żyd. 11. v. 18.

13. A wſzákoż ia to vczynię / iż z ſyná
ſłużebnice wynidźie też narod / prze
to iż ieſt twoy potomek.
14 [D] Tedy Abráhám wſtał ráno / á
wziąwſzy chlebá y Fláſzę wody / y
dał to Agárze / á włożywſzy to ná
rámioná iey / y z dźiećięćiem odpráwił ia: Ktora idąc w drogę zábłą
dźiłá w puſzczy Beerſebá.

[D] Abráhám odłożyn ſy ná ſthronę chuć kthorą miał ku mátce y ku dźiećięćiu / rádſzey woley Bożey mieyſce dawa.

15. Gdy im tedy nie zſtáło wody w
fláſzi / porzućiłá dźiećię pod iednem
krzem.
16 Y odſzedſzy śiádłá przećiw iemu
ná ſtrzeleniu z łuká: á mowiłá / Nie
chcę pátrzyć ná śmierć dźiećięcá. Y
śiedząc przećiw mieyſcu onemu płá
káłá głoſem wielkim.
17 Tedy Bog [E] vſłyſzał głos dźiecię
cy / y záwołał Anioł Boży z niebá
ná Agár. Coć ſie dźieie Agár / Nie
boy ſie / Vſłyſzałći Bog dźiećięćiá
tego głos z mieyſcá ná ktorym ieſt.

[E] Máiąc ná báczeniu obietnicę vczynioną Abráhámowi.

18 Wſtań / á weźmi dźiećię / y pod
nieś ie ná ręce: Abowiem rozmnożę
go w wielki narod.
19 Otworzył tedy Bog oczy iey / iż
vyzrałá źrodło wody: Y ſzłá / y ná
bráłá wody fláſzę / á nápoiłá dźiećię.
20 Y był Bog z onym dźiećięćiem /
ktory vrosł wielkim / á mieſzkał ná
puſzczy: Y był z niego Strzelec zná
mienity.
21. A mieſzkał ná puſzczy Fárán.
Potym mátká iego dáłá mu żonę z
źiemie Egiptſkiey.
22 Tegoż czáſu przydáło ſie iż Abi
melech y Fikol Hetman woyſká ie
go / mieli rozmowę z Abráhámem
temi ſłowy / Bog ieſt z thobą w
ſpráwach tych wſzytkich ktore czy
niſz.
23 A ták teraz przyśieſz mi tu przez
Bogá / iż mie w niczym podcho
dźić nie będźieſz / áni ſynow moich /
áni tákże wnukow moich: A wed
ług tey dobrey woley * kthoraś znał
po mnie / vczyniſz to prze mie / y dla
otorey źiemie w ktorey byłeś goś
ćiem.

* Wyżſzey. 20. v. 14.

24 Tedy odpowiedźiał Abráhám /
Ja [F] przyśięgę.

[F] Godźi ſie vmowy czynić á ſtánowić rzeczy / biorąc ſobie ná świádectwo imię Boże.

25 Y vſkarżał ſie Abráhám przed A
bimelechem o ſtudnią ktorą iemu od
ięli gwałtem ſłużebnicy iego.
26 Do ktorego rzekł Abimelech / Jam
ći o tym niewiedźiał kto to vczynił /
ániś też ty tego mnie oznaymił / á
nie ſłycháłem nic o tym iedno dopie
ro dźiś.
27 Thedy Abráhám nábráwſzy o
wiec y wołow / dárował Abimele
chowi / Y tákże miedzy ſobą vczyni
li przymierze.
28 Y poſtháwił Abráhám śiedm o
wiec z ſtádá oſobno.
29 Tedy Abimelech rzekł Abráhá
mowi / Czemużeś ták to śiedmioro
owiec oſobno poſtáwił?
30 A on odpowiedźiał / Iż weźmieſz
te śiedm owiec z rąk moich / áby mi
były ná świádectwo / iżem ia tę ſtu
dnią wykopał.
31. A dla tego mieyſce ono názwá
ne ieſt [G] Beerſebá / ábowiem thám
obádwá przyśięgli.

[G] Studnia przyśięgi.

32 Y támże wźięli przymierze w Be
erſebá. Pothym Abimelech y Fikol
Hetman woyſká iego / wroćili ſie
do źiemie Filiſtyńſkiey.
33 Sádźił támże Abráhám drzewá
w Beerſebá / y támże theż wzywał
imienia Páná Bogá wiecznego.
34 A mieſzkał Abráhám w źiemi
Filiſtyńſkiey przez wiele czáſow.

Kápituła

Kápitu. 22.

1. Abráhám z roſkazánia Bożego chce ofiárowáć Izááká. 11. Záwćiągnion ieſt od Aniołá. 16. Obietnice ſą iemu potwierdzo ne pod przyſięgą. 18. Y błogosłáwieńſtwo w Kryſtuſie. 20. liczbá ſynow Náchorowych

* Iudit. 8. v. 22. Zyd. 11. v. 17.

1. TO gdy ſię ſtáło *do
świádſzał Bog Abrá-
háma / y rzekł do niego /
Abráhámie / A on odpo
wiedźiał / Owom ia.
2. Tedy rzekł k niemu / Teraz we-
źmi ſyná ſwego iedynego / ktorego
miłuieſz / Izááká / á idź do kráiny
Moria / y tamże go mnie ofiáruy / zá
paloną ofiárą [A] ná iedney gorze / kto
rą ia opowiem tobie.
3. [B] A ták bárzo ráno wſtawſzy A-
bráhám ośiodłał oſłá ſwego / y w-
źiął z ſobą dwá ſłużebniki ſwe / y Izá
ááká ſyná ſwego / y nárąbawſzy ná o
fiárę paloną drew / ſzedł w drogę / áż
do mieyſcá ktore Bog opowiedźiał
iemu.
4. A dniá trzećiego / podniozſzy oczy
ſwe Abráhám / vyzrał mieyſce ono
z dáleká.
5. Y rzekł Abráhám do ſłużebnikow
ſwych / Zoſtańćie wy tu z oſłem / á ia
z dźiećięćiem aż do onąd poydźie-
my / á odpráwiwſzy modlitwy / w-
roćiem ſię do was.
6. Wźiął tedy Abráhám drew ku
paloney ofierze / y włożył ie ná Izáá
ká ſyná ſwego / á ſam niosł ogień w
ręku ſwoich y z mieczem / A ſzli obá
ſpołu.
7. Tedy Izáák rzekł do Abráhámá
oycá ſwe° / Oycze moy / A Abráhám
odpowiedźiał / A co chceſz miły ſy-
nu? A on rzekł / Mamy drwá y o-
gień / ále gdźieſz wżdy ieſt bydlę ku
ofiárowániu?
8. Odpowiedźiał mu Abráhám /
Bog ſobie opátrzy bydlę ku ofierze
paloney / Y przedſię ſzli obá ſpołu.
9. A gdy przyſzli ná mieyſce / ktore
mu Bog opowiedźiał / tedy tám po
ſtáwił ołtharz / y nákładł drew / á
związawſzy Izááká ſyná ſwego po
łożył ná drwách co były ná ołtarzu.
10. Y wźiął miecz w rękę ſwoię chcąc
śćiąć ſyná ſwego.
11. Tedy Anyoł Páńſki záwołał nań
z niebá / Abráhámie / Abráhámie /
Ktory ſię ozwał / Owom ia ieſt.
12. Y rzekł k niemu / Niepodnoś rę-
ki twey ná dźiećiątko / á nie czyń nic
iemu: Abowiem [C] terazem poznał iż
ſię boiſz Bogá / gdyżeś niechćiał prze
puśćić y iedynemu ſynowi ſwoie-
mu mnie k woli.
13. Podniozſzy tedy Abráhám oczy
ſwe obeyzrał ſię / y vyzrał zá ſobą ſko
pu / á on vwiązł w tarniu zá rogi.
Szedſzy tedy Abráhám wźiął ſko-
pu onego / y ofiárował go zá ofiárę
paloną miáſto ſyná ſwego.
14. Y názwał Abráhám imię miey-
ſcá one° / Pan obaczy. Gdźie y dźiś
ieſzcze zowią gorę tę / Pan będźie
widźian.
15. Powtore potym záwołał Anioł
Páńſki z niebá ná Abráhámá mo-
wiąc.
16. *Przyſiągłem ſam przez ſię mo-
wi Pan / [D] gdyżeś to vczynił / iżeś
nie przepuśćił iedynemu Synowi
ſwemu.
17. Będę ćię błogoſłáwił / y rozmnożę
potomſtwo thwoie iáko gwiazdy
niebieſkie / y iáko piaſek ktory ieſt ná
brzegu morſkim / á potomſtwo twe
pośiędźie brány nieprzyiaćioł ſwo-
ich.
18. † A vbłogoſłáwione będą w two
iem [E] plemieniu narody wſzytki ná
źiemi / przetho żeś był poſłuſznym
głoſowi moiemu.
19. Wroćił ſię tedy Abráhám do ſłu-
żebnikow ſwoich / Ktorzy powſtá-
wſzy ſzli ſpołu do Beerſebá / y támże
Abráhám mięſzkał.
20. Potym gdy ſię to ſtáło oznaymio
no ieſt Abráhámowi iż też Melchá
národźiłá dźieci Náchorowi brátu
iego.
21. To ieſt Vs pierworodnego ſyná
iego / y Bus brátá iego / y Kámuę-
lá oycá Arám.
22. Y Káſet / y Azáu / y Feldás / y Ie
dláf / y Báthuel.
23. A Báthuelowi vrodźiłá ſię Re-
beká. Ty ośmioro dźieći vrodźi-
łá Melchá Náchorowi brátu Abrá
hámowemu.
24. A záłożnicá też iego Ruma / po
rodźiłá też Thabee / Gáhám / Tá
hás / y Máácha.

A Iuż to był Bog v śiebie poſthánowił / iż ná onym mieſcu chćiał mieć poſpolithą ſwoię chwałę / gdźie potym y kośćioł zbudowan był.

B Czyni doſyć poſłuſzeńſthwu nád wſzythkę nádźieię máiąc vfánie w pánu / iż y z popiołu Izáákowego może wzbudźić obiecáne błogosłáwieńſtwo.

C To ieſt / iſtotniem doświádſzył / á thuć Pan Bog mowi ludzkim obyczáiem.

* Pſal. 104. v. 9. Ekkle. 44. v. 2. 1. Mach. 2. v. 52. Luc. 1. v. 73. Zyd. 6. v. 13.

D Nie znáczy ſię thu áby Abráhám ſobie ſam przez ſię miał záſłużyć tho błogoſłáwieńſtwo gdyż mu było ták dárem obiecáne ieſzcze przed tym niż ſię Izáák vrodźił. Ale iż Pan Bog ták ieſt dobrotliwy / że gdy w nas poſłuſzeńſtwo bácży / tedy nam iáko by zapłátę dobrodźieyſtwá ſwoie podawa.

† Wyżſzey. 12. v. 3. y. 18. v. 18. Niżey. 26. v. 4. Ekkl. 44. v. 25. Dźiei. 3. v. 25. Gal. 3. v. 8.

E To słowo w 3. Kápitule do Gálatow Páweł S. ſzeroko wypráwuie / bo ſię w niem Kryſtus zámyka.

Kápit. 23.

1. Wiek. 2. Smierć y żáłobá po Sarze. 19. Pogrzebioná ná polu kupionem od Ephroná. 11. Ludzkość iego y Heteyczykow przećiw Abráhámowi.

A ták Sa-

1\. A Ták Sará żywá
byłá ſtho dwádzieśćiá y
ſiedm lat / á thenći ieſt
czás żywotá iey.
2\. Potym vmárłá w Kiriáth arbá /
ktore zowią Hebron w ziemi Chá-
náán / [A] Y przyſzedł Abráhám áby iey
płákał y żáłował.

[A] Tu w tey mie rze chuć przyrodzo na chwálebna ieſt iedno tylko áby by łá z miernośćią.

3\. A potym odſzedſzy od vmárłego
ſwego / ták mowił do ſynow Het.
4\. Jeſthem gość y przychodzień v
was: A ták daycie mi dziedzictwo
grobowi miedzy wámi / ábych po-
grzebſzy vmárłego ſwego odiął go
od oblicza mego.
5\. Tedy ſynowie Het odpowiedzie
li Abráhámowi mowiąc k niemu.
6\. Pánie ſłuchay nas / Tyś ieſt mie
dzy námi Kśiążećiem Bożym / po-
grzebże vmárłego twego w náſzych
grobiech co naprzednieyſzych: bo żą
den z nas nie bedzie tobie bronił gro
bu ſwego / ábyś pogrześć nie miał
vmárłego twego.
7\. Thedy wſtawſzy Abráhám / á z
vczćiwośćią ſie ludziom oney zie-
mie Heteyczykom vkłoniwſzy.
8\. Rzekł do nich temi słowy / Jeſliż
ſie wam ták podoba / ábych ia tu od
ſiebie pogrzebł vmárłego ſwego / ſłu
chayćieſz mie / á przyczyńcie ſie zá
mną do Efroná ſyná Seor.

[B] To mieyſce dla tego ták zwano / iż był w oney iáſkini ábo dole drugi doł

9\. Aby mi poſtąpił [B] dwoiákiey iá-
ſkinie ſwey ktora ma ná końcu polá
ſwego: Niechayby mi ią puśćił zá
słuſzne pieniądze w dziedzicthwo
grobu miedzy wámi.
10 A Efron mieſzkał w pośrzod He
teyczykow. Tedy on Efron Hetey
czyk odpowiedział Abráhámowi /
gdzie ſłyſzeli wſzytcy Heteyczycy /
[C] ktorzy wchadzáli w brane miáſtá
onego / mowiąc.

[C] To ieſt mieſz- czánie y obywátele

11\. Nie ták moy Pánie / ále ſłuchay
mie / Dáruię ćie gruntem tym / y iá-
ſkinią / ktora tám ieſt ná nim / odda
wam ći przed obliczności ą ludu mo
iego / pogrzebże tám vmárłego ſwe
go.
12\. Tedy Abráhám vkłonił ſie z vcz-
ćiwośćią ludowi oney ziemie.
13\. Y mowił do Efroná (gdzie ſły-
ſzał lud oney ziemie) themi słowy /
Słuchay mie proſzę ćie / ieſlić ſie ták
bedzie zdáło / ia thobie dam zá ten
grunt pieniądze / weźmiſz ie odem-
nie / á ia thám pogrzebę vmárłego
ſwego.
14 Odpowiedział potym Efron A
bráhámowi mowiąc.
15\. Pánie moy ſłuchay mie. Ziemia
tá ſtoi zá czterzy ſtá [D] Syklow ſre-
brnych / ále ocoż to ma idź miedzy
mną y miedzy tobą / pogrzebże thy
ſwego vmárłego.

[D] To ieſt ſto ośm dźieśiąt y ſześć złotych polſkich. Bo iáko Jozefus piſze iż ſykl miał w ſobie cztery dráchmy / káżda dráchmá půł czwárthá groſzá ważytá polſkie.

16 Tedy Abráhám vſłuchał Efro-
ná / y odważył mu pieniądze według
ſzácunku iego / co y Heteyczycy ſły-
ſzeli / to ieſt czterzy ſtá Syklow ſre
brnych / ták iáko ſzły miedzy kupcy.
17 Ono thedy pole Efronowe / ná
ktorym byłá iáſkinia dwoiáka / leżą
ce ku Mámre / ták pole / iáko y iá-
ſkinia / y wſzytki drzewá co były ná
polu / y po wſzech gránicách iego
wſzedy w około.
18 Puſzczono Abráhámowi w dzie
dzictwo przed oblicznośćią wſzech
Heteyczykow / ktorzy wchodzili w
brane miáſtá onego.
19 A potym Abráhám pogrzebł żo
ne ſwoie Sare / w iáſkini dwoiá-
kiey ná polu ktore przyległo k Má-
mre / co ie zowią Hebron w ziemi
Chánáán.
20 Podan tedy ieſt on grunt y iáſki
nia ktora tám byłá ná nim / w dzie-
dzictwo grobu Abráhamowi od
Heteyczykow.

KApit. 24.

2\. Abráhám obwiezuie przyſiegą ſługę ſwego poſyłáiąc go ſzukáć żony z narodu ſwego Izáákowi ſynowi ſwemu. 10. Wiernosć y pilnosć sługi onego. 12. Fortunne známie przy ſzukániu żony. 17. y 18. ludzkość Rebeki. 29. y przyiáćioł iey. 53. Dáry małżeńſkie. 60. Błogosławieńſtwo Rebeki. 67. Małżeńſtwo iey z Izáákiem.

A Był Abráhám bár
1\. zo ſtáry / y podeſzły w le
ćiech / A Pan mu błogo
ſłáwił we wſzytkich rze
czách.
2\. Tedy rzekł Abráhám ſtárſzemu
ſłudze domu ſwego / ktory wſzyſt-
kim rządźił co on iedno miał / * [A] Po
łoż proſzę ćie rękę ſwą pod biodrę
moię.

* Niżey. 47. v. 29.
[A] To był ſtáry obyczay przyſięgi w ktorym ſie znáczyło práwo / ktore pánowie nád sługámi mieli.

A poprzyſiegę ćie przez páná Bo
3\. gá Niebá y ziemie / ábyś nie brał
żony ſynowi memu z corek Chána
neyczykow miedzy ktoremi ia mie-
ſzkam.
Ale poydzieſz do kráiny moiey / y
4\. miedzy krewne moie / ábyś tám w-
ział żonę Izáákowi ſynowi memu.

Tedy mu

5. Tedy mu rzekł ſługá/A ieſliżby
ſnać niewiáſtá oná niechćiáłá ze-
mną przydź do tey kráiny/Izali zá-
prowádzę ſyná twego do źiemie z-
ktoreyeś wyſzedł?
6. Odpowiedźiał mu Abráhám/
Strzeż tego ábyś tám niezáprowa
dzał ſyná mego.
7. Pan Bog niebieſki ktory mię wy
wiodł z domu oycá mego/y z źiemie
narodu mego/y kthory zemną mo-
wił/ á záprzyſiągł mi to mowiąc/†
Dam źiemię tę potomſtwu twemu/
Thenći poſle Anioła ſwego przed
tobą/iż z támtąd weźmieſz żonę ſy-
nowi memu.

† Wyżſzey. 12. v. 7. y 13. v. 15. y. 15. v. 18. Niżey. 26. v. 4.

8. A ieſliżby niewiáſtá oná z thobą
przydź niechćiáłá/ tedy ty wolnem
będźieſz od tey przyſięgi / iedno tyl-
ko niezáprowadzay tám ſyná mego.
9. Tedy ſługá położywſzy rękę pod
biodrę Abráhámá páná ſwego/po-
przyſiągł mu tę rzecz.
10 Tákże on ſługá wziąwſzy dźie-
ſięć wielbłądow z ſtádá páná ſwe-
go/iáchał (bo ten miał wſzytki dob
rá páná ſwego w ręku ſwych) A wy
iáchawſzy przyſzedł do [B] Arám ná-
háráym do miáſtá Nachorowego.
11. Y poſtáwił wielbłądy przed miá
ſtem v ſtudniey/pod wieczor o tym
czáſie gdy chodzą po wodę.

[B] To ieſt do Mezopotámiey gdźie mieſzkał Nachor Abráhámow brát w mieśćie Charan

12. A rzekł / o Pánie Boże Páná
mego Abráhámá rácz że mi dźiś po-
fortunić/á okaż tę łáſkę nád Abrá-
hámem pánem moim.
13. [C] Oto ia będę ſtał v ſtudniey kie
dy dźiewki z miáſteczká tego wyni
dą po wodę.
14 Dźieweczká tedy ktoreybych rzekł/
Spuść wiádro ſwe ábych ſię nápił/
A oná by rzekłá / Piy/ y nápoię też
wielbłądy twoie/Tá niechay będźie
ktorąś ty náznáczył ſłudze twemu
Izáákowi/ á z tąd ia zrozumiem i-
żeś ty tę łáſkę vczynił nád Pánem
moim.

[C] Był iśćie mocney nádźieie wiedząc pewnie że Bog miał być miłośćiw Pánu iego.

15. Ale niżli dokończył ſłow tych/o-
to Rebeká corká Bátuelá ſyná Mel
chy żony Náchorá brátá Abráhá-
mowego wychodźiłá nioſąc wiádro
ná rámieniu ſwoim.
16 A dźieweczká oná byłá bárzo pię
kna ná weźrzeniu/ á pánienká co mę
żá nie znáłá/ ktora przyſzedſzy do o
ney ſthudniey á nábrawſzy wody
wiádro odchodźiłá.
17 Tedy iey zábieżał ſługá on y rzekł/
Day mi ſię trochę nápić wody z wiá
drá twego.
18. A oná rzekłá/Piy moy Pánie/ á
nátychmiaſt wziąwſzy wiádro w
ręce ſwe/dáłá mu pić.
19. Potym gdy mu ſię dáłá nápić rze
kłá/ Náczerpam też y wielbłądom
twoim iż ſię wſzytcy nápiyą.
20 Y wyláłá nátychmiaſth wodę z
wiádrá w koryto/á bieżawſzy pow
torę do ſtudniey náczerpáłá wody/
wſzytkiem wielbłądom iego.
21. On tedy człowiek dźiwował ſię
iey / obaczáiąc milczkiem ieſzli mu
pan poſzczęśćił tę drogę ie° czyli nie.
22 A gdy iuż wielbłądowie nápoie
ni byli/człowiek on wyiął [D] náuſzni
cę złotą/ktora ważyłá [E] puł ſykłá/y
dwie mánuelli ná iey ręce/ktore wa
żyły dźieſięć ſykłow złotá.
23 Y rzekł do niey/Czyiáżeś ty cor-
ká oznaymi mi to proſzę ćię/á ieſliż-
by było mieyſce w domu oycá twe-
go/gdźiebychmy przenocowáli?
24 Oná tedy odpowiedźiáłá iemu/
Ieſtem corká Bátuelowá ſyná Mel
chy/ktorego vrodźiłá Náchorowi.
25 A przytym mu rzekłá/Ieſt v nas
doſyć plew y czym kármić wielbłądy
y mieyſcá doſyć ku przenocowániu.

[D] Ten ſtroy ktory tu przypominá/ ná on czas był poſpolity: A wſzákże nie dla tego ſię wſpominá ábychmy to ſobie ku przykłádu bráli/ y owſzem według roſkazánia Bożego/ vbiorow á ſtroiow zbytecznych wyſtrzegáć ſię mamy.

[E] Tu ná tym mieſcu ſykl ná wagę złotá ma być rozumian/á nie ná pieniądze.

26 Tedy on człowiek pokłęknawſzy
dał chwałę Pánu.
27 Y rzekł/Bołgoſłáwiony Pan Bog
Abráhámá páná moiego/ktory z mi
łośierdźia y prawdy ſwoiey/nie opu
śćił páná mego/ Abowiem gdym
był w drodze / Pan mię przywiodł
w dom bráćiey páná moiego.
28 Bieżáłá tedy dźieweczká/y oznay-
miłá to wſzythko w domu mátce
ſwey.
29 Y miáłá Rebeká brátá imieniem
Lábáná. Ktory bieżał przećiw one-
mu człowieku ku ſtudni.
30 Bo ſkoro vyzrał náuſznice y má
nuelle ná ręku ſioſtry ſwey/y ſłyſzał
ſłowá Rebeki ſioſtry ſwey gdy po-
wiedáłá co z nią on człowiek mo-
wił / przyſzedł k niemu thám gdźie
ſtał v ſtudniey z wielbłądy.
31. Y rzekł/ Wnidź błogoſłáwiony
od Páná coż tu maſz ſtać ná ſtro-
nie? Iużem ia tobie zgotował w do
mu mieyſce y wielbłądom.
32 Tedy on człowiek przyſzedł do
domu / á Lábán zebrał brzemioná z
wielbłądow / y dał im plew y po-
karmił ich / y wody dał ku vmyćiu

nog iego/ y onych ktorzy z nim byli.
33 Y postáwił przed nimi iedło/ Ale
on rzekł/ Nie drzewiey będę iadł aż
pierwey odpráwię rzecz swoię/ A
on ná to rzekł/ Powiedayże tedy.
34 On tedy iał mowić: Jam iest słu-
gá Abráhámow.
35 [F] A Pan bárzo wielce vbłogosłá-
wił páná mego/ y zacnie go wywyż-
szył/ á nádał mu dosyć/ owiec/ wo-
łow/ śrebrá/ złotá/ sług/ służebnic/
wielbłądow y osłow.
36 A Sará żoná páná moiego po-
rodziłá iemu syná w stárości swo-
iey/ ktoremu on oddał wszytki dob-
rá swe.
37 A ták pan moy obowiązał mię przi-
sięgą mowiąc/ Nie weźmiesz żony
synowi moiemu z corek Chánáney-
skich/ w ktorych ziemi ia mieszkam.
38 Ale poydziesz do domu oycá me-
go/ á do rodźiny moiey/ á weźmiesz
z támtąd żonę synowi moiemu.
39 Jam tedy rzekł pánu memu/ A ie-
sliżby snadź niewiástha nie chciáłá
idź zemną?
40 Tedy on mnie odpowiedźiał.
Pan przed kthoregom ia obliczem
chodźił/ pośle z tobą Anyołá swego/
y poszczęśći drogę twą/ á weśmiesz
żonę synowi memu z powinowá-
tych moich/ y z domu oycá moiego.
41 Będźiesz tedy wolen od poprzy-
siężenia mego/ ieśliż doydźiesz do ro-
dźiny moiey: Bo ieślicby iey nieda-
no/ thedy ty wolnym będźiesz od po
przysiężenia mego.
42 Przyszedłem tedy dźiś ku studni
y rzekłem/ O pánie Boże páná me°
Abráhámá/ ieśliż ty teraz pofortu-
nić raczysz drogę moię ktorą chodzę.
43 Otho tu stáć będę v studniey. A
gdźieby wyszłá dźieweczká ku czer-
pániu wody/ á ia bych iey rzekł/ day
mi teraz nápić się trochę wody z wiá-
drá twego.
44 A onáby mi odpowiedźiáłá/ Piy/
y náczerpam też iescze wielbłądom
twoim/ Tedyć tá będźie żoná ktorą
nágotował Pan synowi páná me°.
45 Thákże niżlim tych słow dokoń-
czył mowić w sercu swem/ Oto Re-
beká wyszłá niosząc wiádro ná rá-
mieniu/ y przyszłá ku studni á czer-
páłá: Kthoreyem rzekł/ Day mi pić
proszę ćię.
46 Oná thedy ziawszy wnet z siebie
wiádro swe rzekłá/ Piy/ bo y wiel-
błądy twe nápoię. Y gdym się ia ná-
pił nápoiłá też y wielbłądy moie.
47 Potymem iey pytał/ Czyiáś thy
corká? A onámi odpowiedźiáłá/ Je-
stem corká Báthuelá syná Nacho-
rowego/ ktoregomu vrodźiłá Mel-
chá/ Tedym ia włożył náusznicę ná
vcho iey/ y mánuelle ná ręce iey.
48 Zátym poklęknąwszy chwaliłem
y dobrorzeczyłem Páná Bogá A-
bráhámá páná moiego/ kthory
mię prosto przyprowádźił/ ábych ia
wźiął * corkę brátá páná mego/ sy-
nowi iego.
49 A przethoż teraz/ ieśliż się tho
wam zda/ ábyśćie tę miłość y łáskę
okazáli pánu moiemu/ daycie mi z-
náć/ á owszem powiedzćie mi gdźie
się obroćić mam/ ieśliż ná práwo ál-
bo ná lewo.
50 Tedy Lábán y Bátuel odpowie-
dźieli temi słowy/ Thá rzecz prá-
wie wyszłá od sámego Páná: My
nie śmiemy nic przećiw tobie mo-
wić/ áni złego áni dobrego.
51. Oto Rebekę masz/ weźmiż ią á
iedź z nią/ á niech będźie żoną syná
páná twego/ iáko Pan obiecał.
52 Tedy sługá Abráhámow vsły-
szawszy ty słowá ich/ pokłonił się aż
do ziemie chwaląc Páná.
53 Potym on sługá wyiął klenothy
złote y srebrne/ y száty/ á oddał ie
Rebece/ dał też vpominki brátu y
mátce iey.
54 Tákże iedli y pili/ on y oni ludźie
co z nim byli/ támże y ná noc byli/ á
názáiutrz ráno wstawszy rzekł/ Od-
práwćie mię do páná mego.
55 Tedy bráty mátká iey rzekli do
niego. Niechay wżdy przez dźieśięć
dni dźieweczká tu zmieszka/ á po-
tym poiedźiesz.
56 Tedy im on rzekł/ Nie zádźierżay-
ćie mię/ gdyż ták Pan poszczęśćił
drogę moię/ odpráwćie mię ábych ie-
chał do Páná mego.
57 Oni thedy rzekli/ Záwołaymy
dźieweczki/ á spytaymy ieśliż też o-
ná przyzwoli ktemu.
58 Thedy iey wezwáli á mowili do
niey: Chceszli ty iecháć z tym czło-
wiekiem? A oná odpowiedźiáłá/
Poiádę.
59 A ták odpráwili siostrę swą Rebe-
kę y mámkę iey z sługą Abráhámo-
wym y z towárzyszmi iego.
60 A błogosłáwili Rebece mowiąc
iey. Ty

[F] Rozmnożył zbo-
gácił/ iáko się ni-
żey w drugich sło-
wiech okázuie.

* Wyższey. 20. v. 12.

iey. Tyś ieſt ſioſtrá náſzá / bądźże
płodna ná wiele tyśiecy / á potom/
ſtwo twe niech pośiędźie brany nie
przyiaćioł ſwoich.
61 Tedy wſtawſzy Rebeká z ſłużeb/
nicámi ſwemi/y wſiadſzy ná wiel/
błądy iecháły zá onym człowiekiem:
Ktory wźiawſzy Rebekę odiechał.
62 A Izáák wrácał ſie z przechadz/
ki od ſtudniey/ᵃ co ia zową ſtudnia
żywiącego ktory mie widźiał/ Abo
wiem mieſzkał ku ſtronie od połu/
dniá.
63 Bo był Izáák wyſzedł ná pole ku
modlitwie pod wieczor: y podnioſ/
ſzy ſwe oczy vyzrał wielbłądy przy/
chodzące.
64 Tákże też y Rebeká podnioſłá o/
czy ſwe/y vzrálá Izááká/ y ſkoczy/
łá z wielbłądá.
65 Mowiąc do ſługi/ Cotho ieſt zá
człowiek ktory przez pole záchodźi
nam droge. Y odpowiedźiał ſługá/
Tenći ieſt Pan moy. Tedy oná w/
źiawſzy rántuch przykryłá ſie.
66 A ſługá on wſzythko powie/
dźiał Izáákowi co ſpráwił.
67 Y potym ia wiodł Izáák do na/
miotu Sary mátki ſwoiey/ A wźia
wſzy ia ſobie zá żone/miłował ia. A
ták ſie Izáák vćieſzył po śmierći má
tki ſwoiey.

ᵃ Wyżſzey.16.v.14

Kápitulá.25.

1. Dźieci ktore miał Abráhám z Cetu/rá. 5. Ktore opátrzywſzy vpominki odpráwił ie od Izááká dźiedźicá prawdźiwego. 6. Wiek/ śmierć y pogrzeb Abráhámow. 10. Izáák vbłogosłáwion od Páná. 11. Potomſtwo Izmáelowe. 17. Látá y śmierć ie[go]. 20. Národzenie Ezau y Jákobá. 27. Obyczáie ich. 29. Ezau przedał pierworodztwo.

1. WŹiął też był ſobie Abrá
hám[A] druga żone/co iey
imie było Cetura.
2. Ktora mu vrodźiłá zá
rám/Jekſán / Madán/ Mádián/
Jezbok y Sue.
3. A Jekſanowi vrodźił ſie Sabá
y Dádán/* A ſynowie Dadánowi
byli Aſurym/ Látuſym/ Láomim.
4. Synowie Mádyánowi byli/ E
fáy Efer/Henok/Abidá/y Eldáá.
Cić wſzytcy byli ſynowie Cetury.
5. Tedy Abráhám wſzytki ſwe do
brá ktore miał/oddał Izáákowi.
6. Ale ſynom żáłoznic ſwoich dał
vpominki/ y odpráwił ie precz od I
záárá ſyná ſwego/do kráiny ná w/

A Bo był poiął Ceturę poki ieſzcze byłá żywá Sará/ A przetoż máło dá ley policza ią miedzy żáłożnicámi.
* 1. Kroni. 1. v. 32.

ſchod ſłońcá/ pokąd ieſzcze był żyw.
7. Były tedy látá żywotá Abráhá/
mowego ktore przeżył/ ſto ſiedmdźie
ſiąt y pięć lat.
8. Tákże Abráhám vmárł w ſtáro
ści dobrey/y práwie iuż zeſły w le/
ciech/y ieſt przyłączon miedzy ſwoie
9. Tedy Izáák y Izmáel ſynowie ie
go pogrzebli go w iáſkini dwoiá/
kiey ná polu Efroná ſyná Seor
Heteyczyká / ktore pole było przyle/
gło Mamre.
10 Toć ieſt † pole ktore był kupił A/
bráhám v Heteyczykow / gdźie ieſt
pochowan y z Sara żoną ſwoią.
11. Po śmierći tedy Abráhámowey
błogoſłáwił Bog Izáákowi ſyno/
wi iego/ ktory mieſzkał ᵃ nád ſtud/
nia co ia zowa ſtudnia żywiącego
ktory mie widźiał.
12. A tyć ſą pothomſtwá Izmáelá
syná Abráhámowego / ktorego A/
gár Egipcyánká ſłużebnicá Sary
porodźiłá Abráhámowi.
13. Y ty ſą imioná ſynow iego miáno
wićie wedle narodow ich. ᵍ Pier/
worodny ſyn Izmáelow/ Nábáiot/
po nim Kedár/ Adbeel/ y Máb/
ſam.
14 Y Máſmá/y Dumá/y Máſá.
15. Y Hádád/y Temá/y Jetur/y Na
fis/y Kiedmá.
16 Cić ſą ſynowie Izmáelowi y ty i/
mioná ich/ wedle ich wśi y zamkow
to ieſt/ dwoienaśćie kśiążąt miedzy
narodem ſwoiem.
17 A były látá żywotá Izmáelowe
go/ſto trzydźieśći y ſiedm lat/y ták
w zeſley ſtárośći vmárł / á ieſt mie
dzy[B] ludem ſwem pochowan.
18 Y było mieſzkánie ich od Henilá
áż do Sur/ ktore idźie áż precz ku
Egiptowi gdźie przechadzáia do
Aſyryey / A on vmárł przy wſzyt/
kiey bráciey ſwey.
91 Ty też ſą potomſtwá Izááká ſy/
ná Abráhámowego. Abráhámowi
vrodźił ſie Izáák.
20 A Izáák iuż miał czterdźieśći lat
gdy ſobie poiął zá żone Rebekę cor/
kę Báthuelá Syryiczyká z Padán
Arám ſioſtrę Lábáná Syryiczyká.
2 1 Thedy Izáák modlił ſie pánu zá
ſwoią żoną/ ábowiem byłá nie pło/
dna/ A wyſłuchał go Pan / [C] y po/
częłá Rebeká żoná iego.
22 Ale dźiateczki ſpolu ſie trącáły

† Wyżſzey.23.v.16.
ᵃ Wyżſzey.16.v.14.
ᵍ 1. Kroni. 1. v. 29.
B Lud ktory od Izmáelá poſzedł / pośiadł Arábią.
C Nie wedle zwyczáiu przyrodzonego / ále z Boſkiey ſpráwy poczętá / áby ſie z tąd okazáłá prawdá obietnic Bożych

w żywoćie iey / A przetoż oná rze/
kłá / Jeſliż ták miáło być / nácożem ia
poczęłá? Y ſzłá á pytáłá ſie Páná o
tym.

* Rzym. 9. v. 10.

23 Tedy iey rzekł Pan / *Sa dwá ná
rody w żywoćie twoim / á dwoy
lud wynidźie z wnetrznośći two/
ich / á ieden narod zwyćięży drugi /
á ſtárſzy ſłużyć będźie młodſzemu.

D To dwoie dźiátek ſą figurą ćieleſnych y świetſkich ſynow / y figurą duchownych y przyſpoſobionych Synow Bożych / ktorzy miedzy ſobą wieczną burdę wiodą. A tyć ſą otho dwá narody / o ktorych tu przypomina.

24 Gdy potym przyſzedł czás iż miá
łá porodźić / D Oto bliźnięta ználá/
zły ſie w żywoćie iey.

25 A ták pierwſzy kthory wyſzedł
był liſowáty / y wſzythek iáko ſzátá
koſmáty / ktoremu imię wezwano
Ezau.

† Ozeaſz. 12. v. 3. Matt. 1. v. 2.

26 † A zá nim wyſzedł brát iego trzy
máiąc ſie ręką ſwą zá E piętę Ezau /
Y przeto wezwano ieſt imię iego Ja
kob. A Izáák iuż miał ná then czás
ſześćdźieſiąt lat / kiedy ſie mu oni v/
rodźili.

E Ten znák okázuie iż kroleſthwo wiernych ma być ná ſkończeniu czáſow / gdy ná then czás ich nieprzyiaćiele poráženi będą. Bo iáko Prorok Abdyas powieda / Ná ten czás żadny z domu Ezau niepozoſtánie.

27 A gdy potym poroſły dźiatecz/
ki ony / był Ezau mąż w myśliſtwie
biegły / á wieśniak / Ale Jákob był
człowiek proſty / mieſzkáiący w ná
mieććiech.

28 Y miłowáł Izáák Ezau / ábo/
wiem pokarm záwżdy miał z obło/
wu iego / A Rebeká záśię miłowáłá
Jakobá.

29 Y vwárzył ſobie Jakob potráwę /
A ná ten czás Ezau przyſzedł był z
polá będąc bárzo ſpracowány.

30 Tedy rzekł Ezau Jakobowi /
Day mi ieść proſzę ćię tey potráwy
czerwoney / bociem ſie ſpracował / A
przetoż imię iego názwáne ieſt ⁄⁄ E
dom.

⁄⁄ Abdy. v. 1.

F Pierworodztwo chwálebne á poświęcone Bogu znáczy nam iego świętość y dobrowoleńſtwo / że wſzytkiemi duchownemi dobrodźieyſtwi iego / ktore wſzytki rzeczy Ezau lekce ważył / dla keſá ie dła márnego. Ale Jákob przyćierpiwáiąc głodu / á zá wciągáiąc ſwei po żadliwośći / ſtharał ſie iákoby ich doſtał.

31. Ale mu rzekł Jakob / Przedayże mi
dźiś F práwo pierworodztwá twe°.

32 Tedy Ezau rzekł / Otom bliſko ś/
mierći / cóż mi po pierworodztwie.

33 Rzekł tedy Jakob / Przyſięż mi te
raz / A on iemu przyſiągł. ° A thák
przedał práwo pierworodztwá ſwe
go Jakobowi.

° Żyd. 12. v. 16.

34 Tedy Jakob dał Ezau chlebá y
potráwę z ſoczewice / A on iadł y
pił / á potym wſtawſzy ſzedł precz.
A tákći Ezau pierworodztwo ſwe
lekce poważył.

KApitu. 26.

1. Izáák przed głodem prowádźi ſię do Gerár. 3. y. 12. Tám mu Bog błogosłáwi. 4. Potwierdza mu przymierze y obietnicę ktorą vczynił Abrahamowi. 7. Záprzał ſię żony ſwey. 9. Zá co ieſt ofukan. 12. Tám ieſt w nienawiśći y wygnan ieſt dla ſwego ſczęśćia. 24. Vtwierdzon ieſt od Bogá ktory go wzywał. 26. Przyiął przymierze z Abimelechem. 34. Ezau poiął żonę nád wolą rodźicow ſwoich.

1. Vtrefiło ſię że w oney krá
inie był głod po onym
pierwſzem / ktory był zá
czáſow Abráhámowych
A przetoż Izáák przenioſł ſię do A/
bimelechá Królá Filiſtyńſkiego do
Gerár.

2. Abowiem ſię mu był vkazał Pan
mowiąc k niemu / Nie chodź do E/
giptu ále mieſzkay w źiemi o kto/
rey ia powiem tobie.

3. Mieſzkayże w tey to kráinie / á ia
z tobą będę / y błogoſłáwić tobie bę/
dę / Abowiem tobie y pothomſtwu
twemu dam oto ty wſzytki kráiny /
* á potwierdzę to przyſięgą tąż / kto
rąm poprzyſiągł Abráhámowi oy/
cu twoiemu.

* Wyżſzey. 12. v. 7. y. 13. v. 15. y. 15. v. 18.

4. Y rozmnożę potomſtwo twoie /
iáko gwiazdy niebieſkie / á dam po
tomkom twoim ty kráiny: † A będą
błogoſłáwione w plemieniu two/
iem narody wſzytki ná źiemi.

† Wyżſzey. 12. v. 3. y. 18. v. 18. y. 22. v. 18. Niżey. 28. v. 14.

5. Dla tego iż Abráhám był poſłu/
ſzen głoſu moiego / á ſtrzegł poſtá/
nowienia mego / roſkazánia / ſtátu
tow / y práw moich.

6. Tedy Izáák mieſzkał w Gerár.

7. A Ludźie potym oney kráiny / py
táli ſię o żenie iego / Ktorem on od/
powiedźiał. Sioſtrá to ieſt moiá:
Abowiem ſię obawał powiedáć / iż
by byłá żoná iego / by go ſnadź lu/
dźie oney kráiny nie zábili dla Re/
beki / bo oná byłá piękna ná weyzre
niu.

A Náſláduie grzechu Abráhámowego. O czym pátrz w. 12. y. 20. Kápitu.

8. Y przytrefiło ſię gdy tám mieſzkał
przez czás niemáły / iż Abimelech
Krol Filiſtyńſki wyglądał oknem /
y wypátrzył Izááká á on B żártho/
wał z żoną ſwą Rebeką.

B Ten żárt muſiał być iákiś beſpieczny / ktory był podobny ku okázániu miłośći małżeńſkiey.

9. Tedy przyzwał k ſobie Abimelech
Izááká mowiąc / Oto záiſtec thá
ieſt żoná twoiá / Przecześ wżdy
powiedał iżby ſioſtrá twoiá byłá?
Odpowiedźiał mu ná tho Izáák /
Iżem ſobie myślił / ſnadź mię dla
niey zábiyą.

10 Y rzekł k niemu Abimelech. Cze/
muś nam wżdy to vczynił? Máłu
czkoć ieden z ludu nie ſpał z żoną
twą / á przywiodł byś był ná nas
grzech.

Roſkazał te/

Nie czytał [illegible] podobno / [illegible] bo jest przy [illegible] / dzey Ziemie zabity

11. Roskazał tedy Abimelech wszyt/
kiemu ludowi mowiąc / Ten coby
się thego człowieká ábo żony iego
dotknąć miał/śmierćią vmrze.
12. Tedy Izáák siał w oney ziemi/ y
zebrał onego roku C stokrotny vży/
tek/ Bo mu Pan błogosłáwił.

C To iest stokroć więcey niżli siał.

13. A ták się on mąż wzmogł/ y tem
się więcey vstáwicznie rozbogacał/
ták iż się stał wielkiem człowiekiem
14 Y miał stádá owiec y wołow/ y
czeládzi dosyć/ stąd Filistynowie
byli zazdrośćią wzruszeni przećiw
iemu.
15. Tákże pozásypowáli wszythki
studnie/ kthore byli wykopáli słu/
dzy Abráhámá oycá iego/ poki iesz/
cze żyw był/ á nápełnili ie ziemią.
16 A przetoż rzekł Abimelech do I/
záaká/ Idź precz od nas/ ábowiem
ty iesteś dáleko możnieyszem niż my
17 Szedł tedy precz z támtąd Izáák
y postáwił namioty swe w dolinie
Gerár/ támże mieszkał.
18. Powtore Izáák dał pokopáć stu
dnie ktore były wykopáne ieszcze zá
czásow Abráhámá oycá iego/ co ie
byli pozásypowáli Filistyni po ś/
mierći Abráhámowey/ y przezwał ie
onemiż imiony / ktoremi były náz/
wáne od oycá iego.
19 Tedy słudzy Izáákowi kopáli w/
oney dolinie/ y nalezli zrodło ży/
wey wody.
20 Ale pásterze z Gerár poswárzyli
się z pástherzmi Izáákowemi mo/
wiąc/ Nászá to wodá. Y z tądże we
zwał imię oney studniey D Esek/
iż tám oni z niem mieli poswarki o
nie.

D To iest swar.

21. Potym kopáli drugą studnią/ o
ktorą też był poswarek / á dla tegoż
wezwáli iey imię E Sydna.

E To iest nieprzyiáźni.

22 Przeniosł się potym z támtąd/ y
wykopał drugą studnią/ o ktorą zá
dnego swaru nie było/ z kąd potym
wezwano imię iey F Rehoboth / Y
mowił/ Otho nas teraz pomnożył
Pan/ á dał nam hoyne pożythki w
ziemi tey.

F To iest rozszerzenie ábo rozmnożenie.

23 Pothym z támtąd prowádził się
do Beersebá.
24 Y vkazał się mu Pan oneyże nocy
mowiąc/ Jam iest Bog Abráhámá
Oycá twego / nie boy się nic / Abo/
wiem iam iest z tobą/ y będę tobie bło
gosłáwił / y rozmnożę potomstwo
twoie/ G dla Abráhámá sługi mego.

G Nie Abráhámowe dostoieństwo spráwiło tego/ ále oną obietnicą iemu vczynioną.

25 H Tedy tám zbudował ołtarz / y
wzywał imienia Páńskiego/ á tám
postáwił namiot swoy/ Támże słu
dzy Izáákowi wykopáli studnią.

H Tu się spolu z[illegible]ią wzywánie z [illegible]erymonią. O czym pátrz wyższei w. 4. Kápi. o Abelowey ofierze.

26 Abimelech pothym przyiechał do
niego z Gerár / z Achusát przyiaćie
lem swoiem / y z Fikol Hetmánem
woyská swego.
27 Do kthorych rzekł Izáák/ Prze
ktorąśćie przyczynę przyiecháli do
mnie/ gdyż wy mnie maćie w niená
wiśći/ y wypędziliśćie mię od siebie?
28 A oni odpowiedźieli iemu/ My/
chmy to obaczyli iż Pan był z tobą/
á potymechmy thák postánowili/
Teraz niechay się zstánie przysięgá
miedzy námi y miedzy tobą / á vczy
niemy przymierze z tobą.
29 Ty nam nic złego czynić nie bę/
dźiesz / ták iákochmy my się theż áni
tknęli ćiebie / nicechmyć nie czynili
iedno wszytko dobrze/ y puśćilichmy
ćię żeś od nas szedł precz w pokoiu/
ábowiemeś ty iest teraz błogosłá/
wiony od Páná.
30 Tedy ná nie spráwił vcztę/ á iedli
spolu y pili.
31 Potym wstawszy ráno I przysię/
gli ieden drugiemu / á potym precz
iecháli od Izááká w pokoiu.

I Słusznie imię Boże ma mieysce miedzy nászemi vmowami/ áby tym świętsze y mocnieisze były.

32 Y stáło się onegoż dniá iż przyszli
słudzy Izáákowi / y opowiedźieli
mu o studni ktorą byli wykopáli mo
wiąc k niemu/ Ználeźlichmy wodę.
33 Tedy on ią názwał K Sebá / á
dla tegoż imię miástá onego było ná
zwáne Beersebá / aż do dnia dźi/
sieyszego.

K Przysięgá álbo dostátek.

34 Potym Ezau máiąc czterdźie/
śći lat / L wziął sobie zá żonę Iudy/
tę/ corkę Bery Hetcyskiego/ y Báse/
mát corkę Helon też Heteyczyká.
35 * Ktore się były bárzo sprzykrzyły
Izáákowi y Rebece.

L To swowoleństwo poimowánia wiele żon prze zły zwyczay / iuż było wźięte zá prawo.

* Niżey. 27. v. 46.

Kapit. 27.

27. Jákob bierze błogosłáwieństwo od
oycá miásto Ezau. 30. y 39. Błogosłáwień/
stwo Ezau. 41. Ezau wźiął nienawiść ná
Jakobá. 42. Jákob się skrył z porady mát/
ki swey.

1. Zstárzał się tedy Izáák / y
záćmiły się oczy iego / ták
bárzo iż też nic widźiał/ A
Thedy k sobie zawołał
Ezau stharszego Syná swego
mowiąc k niemu/ Synu moy/ A on

A Wiedźiałći Izáák iż młodszy zacnieyszem być miał A wszákoż miłość ćielesna iż stárszego więcey miłował/ tá byłá táka ślepotá / iż dáleko byłá ćięższa niż oná iego niewidomość ná oczy.

 mu odpo/

mu odpowiedźiał/Otom ia.
2. Tedy rzekł iemu/Otom śie iuż
zstharzał/á niewiem dniá śmierći
swey.
3. A ták ćie proszę/weżmi przypra-
wy swe/sáhaydak twoy y łuk/á idź
w pole/á vłow mi źwierzyne.
4. Ynagotuy mi iáka potráwe/iá-
ko rad iadam/á przynieś mi ia/á-
bych iadł/á błogosłáwił tobie pier-
wey niż vmrę.
5. A Rebeká ná ten czás podsłucha
wálá gdy Izáák mowił do Ezáu
syná swego. Tedy Ezáu szedł w po
le ná łow áby przyniosł źwierzyny.

B Wiedźiáłá oná o Pańskiem wyroku/co śie wypełnić miał nád Jakobem: Ale iż go zdrádą y kłamstwē dochodźić chce/tu w tym iest grzech niemáły/Abowiē z ćierpliwośćią czekáć miáłá/ażby był sam Bog do tego swą Boską ręką przyłożył.

6. [B] A przetoż Rebeká mowiłá ták
do Jakobá syná swego/Otom sły-
száłá gdy oćiec twoy mowił do E-
zau brátá twego ty słowá.
7. Przynieś mi źwierzyny/á nágo
tuy mi iáka potráwę/ábych iadł/á
błogosłáwił thobie przed Pánem
pierwey niż vmrę.
8. A thák teraz moy miły synu słu-
chay mię w tym co ia roskażę tobie.
9. Idź do trzody/á tham mi poyi-
may dwoie co natłustszych kozląt/
ábych z nich dla twego oycá nágo-
towáłá iáka potrawę w ktorey śię
on kocha.
10 Abyś ia doniosł oycu swemu/á-
gdyby śię náiadł/iżby błogosłáwił
tobie pierwey niż vmrze.
11. Tedy odpowiedźiał Jakob Re-
becę mátce swey. Oto brát moy E-
zau kosmáty iest/á ia goły.
12. A snadźśię mnie dothknie oćiec
moy/tedy będźie rozumiał że ia z nie
go szydzę: A ták sobie ziednam zło-
rzeczenie miásthо błogosłáwieńst-
wá.
13. Rzekłá mu tedy mátká iego/Sy
nu moy/[C] twoie przeklectwo niech
ná mnie zostánie: Już ty mnie ied-
no słuchay/á idź przynieś mi.

C Wiádomość onego Pańskie^o wyroku śmielszą ią czini/iż śię thákiego niebespieczeństwá waży.

14 Thedy on szedszy wźiął/y przy-
niosł mátce swey/ktora nágotowá
łá potráwy/w ktorych śię kochał o-
ćiec iego.
15. Potym Rebeká wźięłá száty co o
chędożnieysze Ezau stárszego syná
swego/ktore w swem domu miáłá/
y obłokłá w nie Jakobá młodszego
syná swego.
16 Y obwinęłá skorkámi koźlecemi
ręce iego/y część szyie iego/ná kto-
rey włosow nie było.
17 Dáłá potym Jakobowi chleb/y
potráwę ktora byłá nágotowáłá.
18. A tákże on przyszedł ku oycu swe
mu/mowiąc mu/Oycze moy/ktory
śię ozwał/Owom ia iest/Ktoryżeś
ty wżdy miły synu?
19 Tedy rzekł Jákob oycowi swemu/
[D] Jaćiem iest Ezau pierworodny
syn twoy/othom vczynił iákoś mi
roskazał/A ták wstań y śiadź á iedz
źwierzynę moię/ábyś mi błogosłá-
wił.
20 Potym Izáák rzekł do syná swe-
go/Y iákożeś ták rychło dostał miły
synu? A on rzekł/Pan Bog twoy
práwie mi w ręce wegnał.
21. Zátym Izáák rzekł do Jakobá/
Synu moy/chodźże iuż ábych śię ćie
bie dotknąwszy poznał ieśliżeś thy
iest syn moy Ezau/albo nie.
22 Tedy Jakob przystąpił śię ku Izá
ákowi oycu swoiemu/á dotknąw-
szy śię go rzekł/[E] Głos ten iest Jáko
bow/ále ręce są Ezau.
23 Y nie poznał go ábowiem ręce ie
go kosmáthe były/iáko ręce Ezau
brátá iego/[F] A thákże go błogosłá-
wił.
24 A rzekł/Y tyżeś iest syn moy Eza-
u? A on odpowiedźiał: Jam iest.
25 Záthym on rzekł/Przynieś bli-
żey ku mnie/á będę iadł źwierzynę
syná mego/ábych ia tobie błogosłá
wił. Tedy on postáwił przed niem/
á on iadł/przyniosł mu też y winá/
á on pił.
26 Rzekł potym do niego Izáák o-
ćiec iego/Przystęp śię teraz ku mnie/
á pocáłuy mię synu moy.
27 A gdy śię k niemu przystąpił/po
cáłował go: Tedy poczuł wonność
szat iego/* y błogosłáwił iemu mo-
wiąc/Oto wonność syná moiego/
iest iáko wonność polá/kthoremu
Pan błogosłáwił.
28 [G] Niechayżeć da Pan Bog rosę
niebieską/y obfituiącą źiemię/y obfi
tość zbożá y winá.
29 Niecháyći służą narodowie/á
ludźie możni niechći śię kłániáią:
Badź Pánem bráciey swoiey/A nie
chayći śię kłániáią ći co śię z iedney
mátki národźili z tobą: Ći co tobie
złorzeczyć będą/niech sámi przeklę-
temi zostáną: A ći co tobie dobrorze
czyć będą/niechay też błogosłáwio
nemi będą.
30 A gdy Izáák dokończył błogosłá
wieństwá nád Jakobem: I skoro ie

D Tu szczyre iest kłamstwo/ále ná przod oćiec zgrzeszył/iż znáiąc wyrok Boży o młodszem synu/chćiał stárszego nád nim przełożyć w tey rzeczy/A mátká też zgrzeszyłá w tim/iż niesłusznie syná w on Boski dekreth wpráwowáłá/przi tym też y syn zgrzeszył/że násláduiąc rády złey/kthorey mu podáłá mátká iego/to vczynił. A wszákoż iednák ich wiárá w nich zgászona nie byłá.

E Nádźiewał śię iákiey zdrády/gdy ty słowá mowił.

F Acz śię ná osobie omylił/á wszákoż iednák nie prożne było iego błogosłáwieństwo/ábowiem wiárá pospolita w nim zostáłá. Nád to/iż w tym błogosłáwieństwie/nie tylko vżywa vrzędu oycowskiego/álbo iákiego człowieká pospolite^o/Ale nie śię ná sobie vrząd Prorocki/á iest ná czynieniem Duchá świetego/Abowiē ten był vrząd Pátryárchow/iż gdy byli śmierći bliscy tedi dźieći swe miánowáli dźiedźicmi oney łáski ktorą sámi bráli/oddawáiąc ią im zá wieczną ośiádłość/áby iey po nich vżywáli.

* Żyd. 11. v. 20.

G Pod temi źiemskiemi dobrodźieystwy/zámykáły śię Duchowne á niebieskie: Bo Pan chćiał też zá onych czásow vżywáć znákow y figur/ktoreby w sobie rzeczy skryte miáły/iáko źiemiá Kánáneyska byłá obrázem y figurą dźiedźictwá niebieskiego.

dno Jakob odſzedł od oycá ſwego/
tedy ſie wroćił z łowow Ezau brát
iego.
31. Ktory też nágotował potráwy/
y przynióſł oycu ſwoiemu: Potym
rzekł do niego/ Wſtań oycze moy/ á
iedz zwierzyne ſyná twego/ ábyś ty
mnie błogoſłáwił.
32 Tedy rzekł Izáák oćiec iego: Kto
żeś ty ieſt? A on odpowiedźiał/ Ja⸗
ćiem ieſth pierworodny ſyn twoy
Ezau.
33 [H] Zátym Izáák był w wielkiem
zádźiwieniu zdumiawſzy ſie/ y rzekł/
Kthoż? á gdźie ieſt on co vłowił
zwierzyny/ y przynióſł mnie/ á iad⸗
łem ze wſzytkiego pierwey niżliś ty
przyſzedł/ y błogoſłáwiłem iemu? A
on też iuż błogoſłáwionem będźie.
34 Gdy ty ſłowá oycá ſwego vſły⸗
ſzał Ezau [I] záwołał głoſem wiel⸗
kiē/ á był bárzo zfráſowan/ I rzekł/
Błogoſłaẃ też y mnie/ o moy miły
oycze.
35 Ale on rzekł/ Brát thwoy przy⸗
ſzedł ná zdrádźie/ á vchwyćił przed
tobą [K] błogoſłáwieńſtwo twoie.
36 Tedy on też rzekł/ Prawdźiwieć
go názwano Jakobem: Abowiem/
mie iuż dwá kroć podſzedł/ * Na⸗
przod mi odiął pierworodztwo/ A
theraz przechwyćił błogoſłáwień⸗
ſtwo moie/ A ktemu rzekł/ Izażeś
też mnie niezoſtáwił błogoſłáwień
ſtwá żadnego?
37 Odpowiedźiał Izáák themi
ſłowy Ezau/ Jaćiem go nád thobą
poſtánowił pánem/ y podałem mu
zá ſłużebniki wſzytke bráćia iego/ y
obdárzyłem go obfithośćią zboża y
winá: A tobie coż teraz wżdy mam
vczynić miły ſynu?
38 Tedy Ezau rzekł oycowi ſwemu
Izali ty iednoż tylko maſz błogoſłá⸗
wieńſtwo o oycze moy? Wżdy też y
mnie błogoſłaẃ miły oycze: Y płá⸗
kał Ezau głoſem wielkiem.
39 Potym Izáák oćiec iego/ odpo⸗
wiedźiał mu temi ſłowy [L] † W obfi
tośći źiemie będźieſz miał mieſzká⸗
nie twoie/ y w roſie niebieſkiey zgo⸗
ry.
40 Będźieſz żył przez miecz twoy/ y
[M] będźieſz ſłużył brátu twemu. Ale
przydźie to/ iż ty pánowáć będźieſz/
á odrzućiſz iarzmo ie° od ſzyie ſwo
iey.
41 ⸗ Tedy Ezau miał Jakobá wnie
nawiśći/ prze ono błogoſłáwień
ſtwo ktore przed niem wźiął od oy⸗
cá ſwego: Y mowił ſam w ſobie/
Przybliżáią ſie dni płáczu oycá mo
iego/ á ia koniecznie zábiię Jakobá
brátá ſwego.
42 Y oznaymione ſą ſłowá ty Rebece
ktore mowił Ezau ſyn iey ſtárſzy/
A oná roskazáłá záwołáć Jakobá
ſyná ſwego młodſzego/ y rzekłá k⸗
niemu: Oto Ezau brát twoy chce
ſie tym vćieſzyć áby ćie zábił.
43 A ták teraz moy miły ſynu/ poſłu
chay mie/ vćiecz do Charan ku Lá⸗
bánowi brátu memu.
44 Y mieſzkay przy niem do czáſu/
áż vćichnie gniew brátá twego.
45 A popędliwość iego od ćiebie bę⸗
dźie odwrocona/ á iż też tego zápo
mni coś vczynił iemu: Potym ia po
ćie poſle/ á z thámtąd ćie wezmę.
Bo czemuż bym miáłá oſieroćieć
po was obudwu dniá iednego.
46 Tedy rzekłá Rebeká ku Izááko⸗
wi/ [2] Teſkno mie iżem żywá przed
corkámi Heteyſkiemi: Bo ieſliż Ja⸗
kob poymie ſobie żone z corek Hetey
ſkich iákie ſą w tey kráinie/ A coż
mi po żywoćie?

H Tu wiárá iáko práwie ze ſnu w nim ſie wzbudźiłá/ gdy wſpomina wyrok Boży o błogoſłáwieńſtwie.

I Żal ten miał w ſobie zágniewánie y pyche/ oprocz wiáry y pokutowánia.

K Ktoby chćiał ná vczynki pátrzyć tedy pozna iż Ezau był poſłuſznem Izáákowi/ á Jákob go podſzedł zdrádą/ A wſzákoż iednák odrzucżon ieſt Ezau/ Z kąd obaczyć á chwálić może káżdy ſpráwiedliwy wyrok Boży.

* Wyżſzey. 25. v. 33.

L To ma czego żądał/ ábowiem wolił być w ſzczęśćiu odłączon od ludu świethego/ niż ſie poddáć pod iarzmo brátá ſwego.

† Żyd. 11. v. 20.

M A to ſie w potomſtwie obudwu ich wypełniło.

⸗ Abd. 1. v. 10.

2 Wyżſzey. 26. v. 35.

KApitu. 28.

1. Jakob z roſkazánia oycowſkiego vćiekł do Lábáná vyá ſwego. 6. Ezau poiął ſobie trzećią żone corkę Izmáelowę. 12. Bog ſie we ſnie vkazał Jakobowi. 13. Vtwierdza go obietnicámi y przymierzem. 16. Jakob go poznawa. 18. Náznácza mieſce. 20. Y czyni ſlub Pánu.

TEdy Izáák
1. záwołał k ſobie Ja
kobá/ y błogoſła⸗
wił go/ á roſkazał
iemu mowiąc/
Nie poimuy żony z
corek Kananeyſkich.
2. Ale idź do [A] Pádán Aram/ do do
mu Báthuelá oycá mátki twoiey/
á z támtąd ſobie weźmi żone z corek
Lábáná vyá twego.
3. A Bog wſzechmogący niechay
błogoſłáwi tobie/ á niechay ćie roz⸗
mnoży/ y w tákim potomſtwie ro⸗
zrodzi/ iż z ćiebie wielkośći naro⸗
dow wynidą.
4. Y niechayći da błogoſłáwieńſt⸗
wo Abráhámowe/ y potoomkom
twym z tobą/ ábyś otrzymał wdźie
dźictwo źiemie/ w ktorey był goś⸗
ćiem ktora

A To ieſt do Mezopotámiyey.

* Ozeaſz.12.v.12.

ćiem ktora dał Bog Abráhámowi.
5. *Wyſłał tedy Izáák Jakobá/ kto-
ry ſzedł do Pádán Aram/ do Lá- 19
báná Báthuelowego ſyná Syryi-
czyká/ brátá Rebeki máthki iego y
Ezau. 20
6. Co widząc Ezau/ iż Izáák blo-
goſłáwił Jakobowi/ á iż go odeſłał
do Pádán Aram áby z támtąd żo-
nę poiął: A iż mu roſkazał blogoſłá-
wiąc go/ aby niebrał ſobie żony z co 21.
rek Kánáneyſkich.
7. A iż też w tym Jakob był poſłu-
ſzen oycu ſwemu y mátce ſwoiey/ y 22
ſzedł po Pádán Aram.
8. A widząc Ezau iż ſię corki Ká-
náneyſkie niepodobáły oycu iego.
9. Szedł do Izmáelá/ y poiął ſobie
żonę (imo ine żony ſwoie) Máhe-
let corkę Izmáelá ſyná Abráhámo-
wego ſioſtrę Nábáiátowę.
10 Thedy Jakob wyſzedſzy z Beer-
ſebá/ przyſzedł do Charán.
11. Y przyſzedł ná niektore mieyſce/
gdźie nocleg miał/ ábowiem iuż by-
ło záſzło Słońce: Tedy nábrawſzy 1.
kámienia ná onym mieſcu/ nákładł
ſobie pod głowy/ y támże záſnął.
12. Y ſniło mu ſię/ á ono [B] drábiná
ſtáłá ná ziemi/ á wierzch iey dotykał
ſię Niebá/ po kthorey Anyołowie 2.
Boży zſtępowáli y wſtępowáli.
13. † A Pan nád wierzchē iey ſtał mo-
wiąc/ Jam ieſt Pan Bog Abráhá-
má oycá twego/ y Bog Izáákow/
[C] ziemię tę ná ktorey ſpiſz dam tobie 3.
y potomſtwu twemu.
14 A pothomſtwo twe będźie iáko
proch ziemie/ [//] A rozmnoży ſię ná
Zachod/ ná Wſchod/ ná Pułnocy/
y na Południe/ [♀] A wſzytki pokole 4.
nia ná ziemi będą blogoſłáwione
w tobie/ y w plemieniu twoiem.
15. A oto ia ieſtem z tobą/ y gdźieſię ie 5.
dno obrocíſz ſtrażem twoim będę/
á przywrocę ćię do tey ziemie/ ábo-
wiem nie opuſzczę ćię/ aż pierwey 6.
wypełnię to com ći obiecał.
16 Gdy ſię tedy Jakob oczućił ze ſnu
ſwego rzekł/ Záprawdę tu ná tym
mieyſcu ieſt Pan/ á iam niewie- 7.
dźiał.
17 A [D] będąc przeſtráſzonem rzekł/ O
iákoſz ieſt ſtráſzne mieyſce to/ á nic 8.
inego nie ieſt iedno dom Boży/ y brá-
ná niebieſka.
18 Y wſtał Jakob ráno/ * á wziąw-
ſzy kámień co był pod głową ie-

[B] Tá drábiná ieſt wyobráženie Kryſtuſá/ bo on ieſth ſam pośrzedniktē kthory doſięga od niebá do ziemie/ á ſpołu ie złącza/ Abowiē przezeń ſprá wiedliwość/ żywot wieczny/ y wſzytki dobrodźieiſtwá du chá świętē á poſługá Anyołow świe tych/ do nas zſtę pnie iáko po ſczeblach/ A przez kto rego my do ziemie przybići/ á w tych niſkośćiach zánu rzeni/ wſtępuiemy aż do Bogá.
† Niżey. 35. v. 1. y 48. v. 3.
[C] Thym obyczáiem bierze pożytek blogosláwieńſtwá ktore máło przed tym wźiął od Izáaká/ y kthore nań przychodźi po nim ſpadkiem/ A thoż też Abrahámowi podáne było.
// 5. Moiż. 12. v. 20. y. 19. v. 8.
♀ Wyżſzey. 26. v. 4.
[D] Pan Bog go ſtráchem przeráźił áby go ták zádźier żał w vniżeniu.
* Niżey. 31. v. 13.

go/ poſtháwił go [E] ná pámiątkę/ á [F]
nálał na wierzch oliwy.
19 Y wezwał imię mieyſcá onego [G]
Bethel/ gdyż przed tym miáſto ono
zwano Luz.
20 Tedy Jakob vczynił [H] ſlub mo-
wiąc/ Jeſliż Bog będźie ze mną/ á
będźie mię ſtrzegł ná tey drodze kto-
rą idę/ y da mi chleb ku pożywieniu/
y ſzáty ku odźiewániu?
21. A náwrocę ſię w pokoiu do do-
mu oycá mego. Tedyć Pan będźie
Bogiem moim.
22 A ták ten kámień ktorym poſtá-
wił ná pámiąthkę [I] będźie domem
Bożym. A ze wſzech rzeczy kthore
mnie daſz/ dam też z nich dźieśięći-
nę tobie.

KApit. 29.

1. Jakob poznał ſię z Rachelą. 13. Idźie do domu Lábánowego. 15. Służy mu zá iego dwie dźiewce ktore ſobie poymuie zá żony. 23. Leá żoná pierwſza płodna. 28. Rachel niepłodna.



1. Hedy Jakob
odſzedſzy z thąn-
tąd/ ſzedł do zie-
mie [A] ná Wſchod
Słońcá.
2. Y vyzrał ſthu-
dnią w polu/ v kthorey leżáły trzy
ſtádá owiec. Abowiem ie v oney ſtu
dniey nápawano/ A był wielki ká-
mień ná wierzchu oney ſtudniey.
3. Gdy ſię tám tedy zeſzły wſzythki
ſtádá/ odiąwſzy kámień z wierzchu
nápawano bydłá/ á potym záſię o-
nem kámieniem przyłożono ią z wie
rzchu.
4. Tedy rzekł do nich Jakob/ Z ká-
dśćie ſą [B] bráćia moi? A oni rzekli
z Chárán.
5. Pothym do nich rzekł/ Znaćieli
Lábáná ſyná Náchorowego? A o-
ni odpowiedźieli/ Znamy.
6. Zátym on do nich rzekł/ Dobrzeli
mu ſię wodźi? A oni rzekli/ Bárzo
dobrze/ Oto Rachel corka iego/ i-
dźie tu z ſtádem.
7. Thedy on rzekł/ Jeſzczeć doſyć
dniá á mieczás zgániáć bydłá/ ná-
poyćież owce/ á popáśćie ich ieſzcze.
8. A oni odpowiedźieli/ Niemo-
żemy/ ážby ſię pierwey wſzytki ſtá-
dá zebráły/ toż odwálem kámień z-
wierzchu ſtudniey/ y nápoiemy o-
wce.

A ták poki

[E] Then znák był zoſtał onego widzenia świádectwem á nie iżby miał znáczyć Bogá.
[F] Przydaná ieſt oliwá/ áby ſię pomázánie duchowne znáczyło/ oprocz ktorego wſzytki ſą rzeczy przeklęte y oſzpecone.
[G] To ieſt dom Boży.
[H] Śluby ſą święte gdi ſię ku dobremu końcowi obieráią/ A zwłaſzczá gdy ſię to ſlubi co ſię z wolą Bożą zgadza: A tákowy ieſt ſlub Jákobow to ieſt/ dźiękowánie Bogu.
[I] Znák zá rzecz znaczącą tu miánuie/ iáko ſię też dźieie w Sákramenćiech.
[A] To ieſt do Mezopotámiyey.
[B] Imię bráckie ieſt przezwiſkiem towárzyſtwá ludzkiego.

9. A ták poki ieszcze mowił z niemi/
Oto przyszłá Rachel z owcámi oy-
cá swego/ ktore pásłá.
10 Gdy tedy Jakob vyzrał Rachel
corkę Lábáná vyá swego/ z owcá-
mi Lábánowemi/ szedł á zwáliw-
szy kámień z wierzchu studniey/ ná
poił owce Lábáná vyá swego.
11. Y pocáłował Jakob Rachel/ á
głosem wielkiem płákał.
12. Przytym oznaymił iey/ iż był brá
tem oycá iey/ á iż był syn Rebeki. O-
ná tedy bieżawszy/ opowiedziáłá to
oycu swemu.
13. A gdy vsłyszał Lábán wieść o
Jakobie siestrzeńcu swoim/ wybie-
żał przećiw iemu/ á obłápił go/ y
pocáłował/ y wiodł go do domu
swoiego: A on Lábánowi powie-
dział wszytkę swą rzecz.
14 Rzekł mu tedy Lábán/ Záiśteś
ty iest [C] kość moiá/ y ciáło moie. Y
mieszkał v niego przez ieden miesiąc

C To iest krewny moy.

15. Potym rzekł Lábán do Jakobá/
Y tháksże mi masz dármo służyć i-
żeś mi iest [D] brátem? Powiedz mi
iákieybyś wżdy chćiał zapłáty.

D To iest powinowáty krwią.

16 A miał Lábán dwie corce/ *imię*
stárszey było Lyá/ á imię młodszey
Rachel.
17 Ale Lyá byłá oczu chorych/ á Ra
chel zás byłá piękna/ á wdzięczney v
rody.
18. Jakob tedy miłował Rachelę/ y
rzekł/ Będęć siedmi lat służył/ á niech
mam Rachel młodszą corkę twoię.
19 Tedy mu odpowiedział Lábán/
Dáleko lepiey dáć ia tobie/ niżli ine
mu/ A mieszkay ze mną.
20 Y służył Jakob siedmi lat zá Ra-
chel/ kthory czás zdał się mu bárzo
krotki bo ią miłował.
21. Potym rzekł Jakob do Lábáná/
Juższ mi day żonę moię/ ábych do
niei wszedł/ bo iuż wyszedł czás moy
22 Tedy Lábán náprosiwszy okoli-
cznych sąsiad spráwił wesele.
23 Ale pod wieczor wziął [E] Lyę corkę
swoię/ y wwiodł ią do niego/ y z-
szedł się z nią.

E Zdrádzon iest Jákob: bo przy oddawániu/ tedy ná on czás do mężow odwodzono małżonki zástániáiąc im oblicze.

24 A dał Lábán Zelfę swoię służeb-
nice Lyey corce swey zá służebnice.
25 Názáiutrz ráno/ Poznał Jakob
Lyę/ y rzekł Lábánowi. Cożeś mi to
vczynił? Azażem ia nie zá Rachel
służył v ćiebie. Y przeczżeś mię wżdy
oszukał.
26 Ale mu odpowiedział Lábán.
Nie iesth v nas then zwyczay/ áby
młodszą pierwey niż stárszą zá mąż
dawáć miano.
27 Wytrway z tą tydzień/ á dámy
tobie y thę/ zá służbę drugich ieszcze
siedmi lat.
28 Y vczynił ták Jakob/ á mieszkał
z Lyą tydzień. A potym Lábán dał
mu zá żonę Rachel corkę swą.
29 A dał Bálę służebnicę swą Rache
li corce swey zá służebnice.
Wszedł [F] tedy też do Rachele/ y
30 miłował ią bárziey niżli Lyę: A słu-
żył ieszcze przez drugie siedmi lath
Lábánowi.

F Thu zwyczay poymowánia wiele żon/ á nie czysty grzech z krewną widziemy/ Ale pismo święte dla tego częstokroć odkrywa nam grzechy ludzi świętych/ ábychmy się vczyli bać Páná Bogá/ á żyć wedle roskazánia iego.

31. A widząc Pan/ iż Lyá nie byłá v
niego w łásce/ vczynił ią płodną. A
le Rachel niepłodna byłá.
32 Tedy Lyá poczawszy porodziłá
syná/ á wezwáłá imię iego Ruben
mowiąc/ Weyzrał pan ná vtrapie-
nie moie: A ták iuż mię też mąż moy
miłowáć będzie.
33 Powtore poczawszy porodziłá sy
ná/ y rzekła/ Iż wysłuchał mię Pan
żem nie była w łásce/ dał mi y tego
drugiego. A tákże wezwáłá imię
iego Symeon.
34 Jeszcze też potym poczawszy/ po
rodziłá syná y rzekłá/ Już teraz zásię
mąż moy przyłączy się ku mnie/ Abo
wiem ęmu porodziłá trzech synow.
A tákże imię iego wezwałá Leui.
Nád to ieszcze poczawszy poro-
35 dziłá syná/ y rzekłá/ Teraz iuż chwá
lić będę Páná. A przetoż wezwáłá
imię iego * Judá. Y zátym przestá-
łá rodzić.

* Matth. 1. v. 2.

Kapitu. 30.

1. Rachel niepłodna dáie służebnicę swą Jakobowi/ z ktorą ma dzieci. 9. Toż też y Lyá vczyniłá. 26. Zgodá Lábánowá z Jakobem o myto. 37. Chytrość Jakobowá w rozmnożeniu swego stádá.


1. Dy Rachel o-
baczyłá/ iż Jakobo
wi nie rodziłá dzia
tek/ wzruszoná iest
zazdrośćią prze-
ćiw siestrze swey y
rzekłá Jakobowi. Niech mam z to-
bą dzieći/ boć vmrę.
Rozgniewał się tedy bárzo ná nię
2. Jakob y rzekł iey/ A zażem ia Bog/
ktory záwśćiągnął płodu twego ży
wotá?
3. Tedy oná rzekłá/ Oto mam służe
bnicę Bale

bnice Bále/ Wnidź do niey áby oná
rodźiłá [A] ná łonie moiem/ á iżbym y
ia też miáłá dźiatki z niey.
4. A ták dáłá mu zá żonę Bálę słu-
żebnicę swoię/ do ktorey wszedł Ja-
kob.
5. A oná poczawszy porodźiłá Ja-
kobowi syná.
6. Y rzekłá Rachel/ Vczynił mi Bog
spráwiedliwość/ á wysłuchał gło-
su mego/ y dał mi syná: A przethoż
wezwáłá imię iego Dan.
7. [B] Potym zás Báłá służebnicá Rá-
chelina poczawszy porodźiłá dru-
giego syná Jakobowi.
8. Tedy rzekłá Rachel/ Wiodłám
zacną burdę z siostrą swą/ y otrzy-
máłám plác: A tákże wezwáłá i-
mię iego Neftáli.
9. Co widząc Lyá/ iż byłá rodźić
przestáłá/ dáłá też zá żonę Jakobowi
Zelfę służebnicę swoię.
10 Tedy Zelfá służebnicá Lyiná po
rodźiłá Jakobowi syná.
11. Y rzekłá Lya/ [C] Przyszedł Het-
man/ Y wezwáłá imię iego Gád.
12. Potym zás Zelfá porodźiłá dru-
giego syná Jakobowi.
13. A Lya rzekłá/ Fortunnie mi się
wiodło: Abowiem niewiásty rzeką
żem iest błogosłáwiona. Y wezwá-
łá imię iego Asser.
14 Tedy Ruben wyszedł czásu żni-
wá pszenicznego/ y nálázł pokrzyki
ná polu/ á przyniozł ie do Lyie mát-
ki swoiey. Y rzekłá Rachel do Lyie/
Proszę ćię day mi pokrzykow syná
twego.
15 A oná iey odpowiedźiáłá/ Jeszczeż
ći náthym máło/ żeśmi odwabiłá
mężá/ á ieszcze chcesz wźiąć pokrzy-
ki syná mego? Tedy rzekłá Rachel.
Niechayże z tobą śpi ná tę noc/ zá po
krzyki syná twego.
16 Gdy tedy przychodźił Jakob z po
lá pod wieczor/ zábieżáłá mu Lyá
mowiąc/ Masz wnijść do mnie/ ábo
wiemem ćię náiełá sobie/ zá pokrzy
ki syná swego. Y spał z nią ná onę
noc.
17 Tedy Bog wysłuchał Lyię/ y po
częłá/ y porodźiłá Jakobowi piąte-
go syná.
18 Y rzekłá/ Nágrodźił mi Bog zá
to żem byłá dáłá służebnicę swą mę
żowi swemu: Y wezwáłá imię iego
Izáschár.
19. Potym zaś Lyá poczawszy/ po-
rodźiłá mu szostego syná.
20 A rzekłá/ Obdárzył mię Bog zą-
cnem vpominkiem/ Już therazbę-
dźie ze mną mieszkał mąż moy/ bom
mu sześć synow vrodźiłá. Y wezwá
łá imię iego Zábulon.
21. Potym porodźiłá corkę/ á wez-
wáłá imię iey Dyná.
22 [D] A wspomniał theż Bog ná
Rachelę/ y wysłuchał ią/ y otwo-
rzył żywot iey.
23 Tedy poczawszy porodźiłá syná/
y rzekłá/ Odiął Bog odemnie po-
háńbienie moie.
24 Y wezwáłá imię iego Jozef/ mo
wiąc/ Da mnie ieszcze Pan y dru-
giego syná.
25 Gdy tedy Rachel porodźiłá Joze
fá/ Rzekł Jakob do Lábáná/ Puść
mię/ ábych się wroćił do mieyscá
mego/ y do źiemie moiey.
26 Wyday mi żony moie/ y dźiat-
ki moie ábym odszedł/ zá ktorećiem
służył: Abowiem thy wiesz iákie-
mem ći obyczáiem służył.
27 Y odpowiedźiał mu Lábán/ Pro
szę ieśliżem ználazł łáskę v ćiebie
(Abowiemem tego pewnie doszedł/
iż mi dla ćiebie Pan błogosłáwił.)
28 A ták náznácz sobie zapłátę zá to
á ia ią tobie dam.
29 Tedy on odpowiedźiał iemu/ Ty
sam znasz iákom tobie służył/ y iá-
kieś mi był stádá poruczył.
30 Abowiem niżlim ia przyszedł bár
zoś máło miał/ A teraz się hoynie
wszytkiego przysporzyło: Y błogo-
słáwiłći Pan zá przyśćiem moiem/
A teráz kiedyż się wżdy stáráć będę
o domostwo swoie?
31 A on rzekł/ Cożći tedy dáć mam?
Ná co odpowiedźiał Jakob/ Nie
day mi nic/ Jesli to tylko dla mnie v
czynisz coć powiem/ będę ieszcze páść
y strzegł bydłá twego.
32 Niech przeydę dźiś wszytkę two
ię trzodę/ odłączáiąc z támtąd káż-
de bydlę pstre/ y strokáte/ á káżde pło
we miedzy bárány/ á pstre y stroká-
te miedzy kozły: A thá niechay bę-
dźie zapłátá moiá.
34 A toć nápotym będźie świádecz-
thwem wiernośći moiey/ co mi v
ćiebie zápłáta będźie: A thák co się
nie naydźie pstrego álbo strokátego
miedzy kozámi/ á płowego miedzy
bárány/ to niechay mnie będźie po-
czytano zá złodźieystwo.

A To iest/ iż będę z niey syná miáłá/ ktory będźie iáko moy włásny.

B Małżeństwá nád roskazánie Boże/ y przećiw zákonowi przyrodzonemu są niepobożne/ A wszákoż to Jákobowe złączenie y żon iego/ ma ie pismo zá małżeństwo/ Ale to iáko by zá osobliwē przywileiem/ Gdyż sámo przez się iest nie włásne á sprosne.

C Niektorzy ták wykłádáią/ Poszczęśćiło się.

D Bog to mowi obyczáiem człowieczeńskim/ Bo wspomionąć tu się rozumie/ Życzyć/ y być ná pomocy/ Jáko też gdy mowi Prorok/ Zápomniał/ to iest/ do brotliwość swą záwśćiągnął.

Tedy rzekł

34 Tedy rzekł Lában: Dobrze/ nie/
chay ták będźie iákoś sam rzekł.
35 Onegoż wneth dniá/ wyłaczył
precz wszytki pstre y strokáte kozły/
tákże wszytki pstre y strokáte kozy/
y wszytki co iáka biała odmiáne miá
ły/ A tákże y płowe bárány/ á oddał
w rece synom swoim.
36 Y odłaczył sie Lában od Jakobá/
á byli od siebie iákoby ná thrzy dni
chodu: A Jakob pásł ostáthek o/
wiec Lábánowych.
37 Nábrał tedy Jakob rożdżek świe
żych topolowych/ migdałowych/ y
kásztánowych/ y ostrobał miescy z/
wierzchnia ich skorke/ aż sie białość
okazáłá/ ktora ná rożczkách byłá.
38 [E] Y nákładł rożdżek ouych/ kto/
re ostrugał do rynien y do koryt/
gdźie owce nápawano/ práwie
przećiw nim/ ták iż gdy pić przycho
dźiły/ pátrząc ná nie áby poczynáły
39 [F] Tedy sie owce przy złaczániu zá
paláły pátrząc ná ony rożczki/ á po
tym rodźiły iágnietá strokáte/ pstre
y zrozlicznemi odmiánámi.
40 A wyłaczył Jakob iágnietá/ y stá
wiał ie przed owcámi pstremi y pło
wemi w Lábánowym stádźie: A od
łaczył sobie stádo osobne/ nie stáwiá
iac go społu z stády Lábánowemi.
41 A gdy sie co [G] czelnieysze owce w
złaczániu zápaláły/ Jakob kładł roż
czki do koryt przed nie/ áby ná nie
pátrząc poczynáły.
42 Ale gdy podleysze przychodźiły/
nic nie kładł przed niemi/ Y były ták
podleysze Lábánowe/ á co lepsze Ja
kobowe.
43 A ták człowiek on bárzo sie zbo/
gáćił/ á miał wielkie mnosthwo o/
owiec/ służebnikow/ służebnic/ wiel
bładow y osłow.

[E] Tu sie znáczy że to co Jákob vczy/ nił/ tedy nie ná z/ drádźie áni ze złem sámnieniem: Abo wiem w tym dru/ giem Kápitulum tuż zá nim w wier szu. 9. powieda sam Odiął Bog máie/ tność oycu wásze/ mu.

[F] To iest przyro/ dzona rzecz/ iż biá/ łe głowy y inych z/ wierzęch sámice/ gdy sie ná iáką rzecz pilnie zápá/ thrzáią/ że on ich płod co sie w żywo ćie poczyna/ thák i kształt ná sie bierze.

[G] Niektorzy wy kłádáią Ráne y Pozmieysze/ kthore sie złaczáią iedny ná wiosne/ á dru/ gie w iesieni.

Kápitu. 31.

1. Jakob widząc zazdrość Lábánowe. 3. Zá roskazániem Páńskiem. 14. Tudźiesz zá rádą zon swoich. 17. Wraca sie do oyca swe go. 23. Lában go goni. 24. Bog Jakobá broni. 32. Rachel skryłá obráski Lábáno/ we. 36. Jakob sie nań gniewa á vkázuie słuszne przyczyny niewinności. 44. Jáwo/ nie sie iednáią przed wszytkiemi. 55. Y roz/ iezdzáią sie.

1. GDy tedy słyszał sy=
ny Lábánowe mowiace/
Pobrał Jakob wszythke
máietność oycá nászego/
á wszytkiey zacności tey z tąd sobie
dostał.
2. A to też widźiał Jakob iż Lában
nie pokázował mu tákiey twarzy
iáko pierwey.
3. Tedy Pan rzekł Jakobowi/ Wroć
sie do oyczyzny á do rodźiny two/
iey: A ia z tobą będę.
4. Posłał tedy Jakob y wyzwał do
siebie ná pole Rachele y Lye do trzo
dy swey.
5. A rzekł do nich/ Widzę nie táko
wą twarz oycá wászego przećiw so
bie/ iáko przed them: A wszákoż
Bog oycá moiego był ze mną.
6. Wy też to wiećie żem ia podług
wszey możnośći moiey służył oycu
wászemu.
7. Ktory mie oszukał/ á dźieśieć kroć
odmieniał zapłate moie: Lecz ied/
nák Bog nie dopuśćił mu tego/ áby
mi miał szkodźić.
8. Kiedy powiedźiał/ Pstre owce bę
dą zápłátą twoią/ tedi sie práwie we
wszytkiey trzodźie pstre rodźiły: A
gdy záśie rzekł/ Strokáte będą two
ią zapłátą/ tedy sie tákże we wszyt/
kiey trzodźie strokáte rodźiły.
9. A ták odeymował Bog máietno
ść oycu wászemu/ á mnie ia dawał.
10 Bo sie ták trefiło ná ten czás gdy
sie owce złaczáły/ podniowszy oczy
swe/ widźiałem przez sen kozły zła/
czáiące sie z kozámi strokátemi/ pstre
mi/ y biało nákrapiánemi.
11. Tedy mi rzekł we śnie Anyoł Bo
ży/ Jakobie? A iam sie ozwał/ O/
wom ia iest.
12. Potym rzekł/ Podnieś swych o/
czu á poźry ná wszytki kozły złaczá
iace sie z kozámi strokátemi/ pstremi
y biało nákrapiánemi: Bom ia obá
czył iáko sie Lában obchodźił z tobą.
13. [A] Jestem Bog z Betel * gdźieś po
mázał kámień czyniąc mi tám slub:
A ták teraz wstań á wynidź z źiemie
tey á wroć sie do oyczyzny twoiey.
14 Tedy Rachel y Lyá odpowiedźiá
ły mu temi słowy: A mamyż my ie
szcze czastkę y dźiedźictwo iákie w
domu oycá nászego?
15. Izażechmy v niego nie były iáko o
bce? Abowiem nas práwie przedał/
y strawił pieniadze násze.
16 A iż wszytki dobrá kthore odiął
Bog Oycu nászemu/ ná nas y ná
dźiatki násze własnie należą/ Prze
toż iuż teraz czyń to wszythko coć
Bog roskazał.

* Wyższey. 28. 18.

[A] Rozmawia sie tu z żonámi/ iáko/ by o rzeczy wiádo/ mey/ z kąd możem baczyć iż on ich v/ czył prawdźiwey chwały Bożey.

A ták Ja/

17 A ták Jakob wſtał / á náſádzał
dźieći ſwych y żon ná wielbłády.
18 Y vwiodł wſzytki ſwe ſtátki y má
ietnośći z ſoba ktorych był nábył / y
wſzytko czegokolwiek był doſtał w
Padán Arám / wrácáiac ſie do J-
záaká oycá ſwego / do źiemie Chá-
náneyſkiey.
19 A ná ten czás wyſzedł był Lábán
ſtrzydz owiec ſwoich / A Rachel po
krádłá [B] obráſki oycá ſwego.
20 Y thákże Jakob milczkiem ſie v-
kradł od Lábáná Syryiczyká / nie
powiedáiac mu o vćiekániu ſwoim
21. A vćiekł ze wſzytkiemi rzeczámi
ſwemi / y przepráwił ſie przez rzeke /
obroćiwſzy ſie ku gorze Gáláád.
22 Ale dniá trzećiego oznaymiono
Lábánowi / iż vćiekł Jakob.
23 A thák zebrawſzy z ſoba bráćia
ſwa / gonił go przez ſiedmi dni / y do
gonił go ná gorze Gáláád.
24 Thám oney nocy przyſzedł Bog
przez ſen do Lábáná Syryiczyká
mowiac mu / Oſtrzegay ſie ábyś z
Jákobē nie mowił nic nie láſkáwie
25 Ale iednák Lábán pogonił Jako
bá : A iuż był Jakob rozbił namiot
ſwoy ná gorze Gáláád / Ná ktorey
też był Lábán z bráćia ſwoia drugi
poſtáwił.
26 Thedy Lábán rzekł do Jakobá /
Cożeś wżdy vczynił? żeś ſie prze-
kradł odemnie / á odwiodłeś z ſoba
corki me / iákobyś ich przez miecz w
więzienie doſtáć miał.
27 Przeczżeś wżdy ták táiemnie v-
ćiekł? á wykradłeś ſie odemnie / nic
mi znáć nie dawſzy / gdyżbych był
ćiebie puśćił z rádośćia / z pioſnká-
mi / z bebny / y z Arfámi.
28 Niechćiałeś mi dopuśćić ábych
ſie nácáłował ſynow ſwych y corek
ſwoich : Teraz oto głupieś ſobie po
czał.
29 Mam tho w mocy ſwey / żebych
wam mogł co złego vczynić / Ale
Bog oycá wáſzego mowił przeſzłey
nocy ze mna temi ſłowy / Oſtrzegay
ſie ábyś z Jakobem nic nie mowił
nie láſkáwie.
30 A teraz oto gdyś odchodźił / á z
wielka chućia kwápił ſie do domu
oycá ſwego / przeczżeś moie Bożki
pokradł?
31. Tedy odpowiedźiał Jakob Lábá
nowi / Jżem ſie bał myſlac ſobie byś
mi ſnadź nie wydárł corek ſwoich.

B Z tad ſie okázu
ie iáko ludźie z przy
rodzenia ſa ſkłon-
ni ku bałwochwál
ſtwu / Gdyż oto w
ßytek dom Nacho
row był im ſplugá
wion / choćiaß byli
ießcze od Semá ży
wego wźieli náuke
o prawdźiwey wie
rze / A wßákże po-
tym Nachor / Lá-
ban / y corki iego /
ze wßythkiem do-
mem ſwym thym
grzechem ſa pomá
záni.

32 Ale ten v kogo znaydźieſz Bożki
ſwe / ten niechay gárdło ſtráći tu
przed bráćia náſza / A ták poznay v
mnie co ieſt twego / y wezmy to. A
niewiedźiał Jakob żeby ie Rachel v
krádłá.
33 Tedy wſzedł Lábán do namiotu
Jakobowego / y do namiotu Lye / y
dwu ſłużebnic / y nienálazł nic / y wy
ſzedſzy z namiotu Lye / wſzedł do
namiotu Rachele.
34 Ale Rachel wźiawſzy obráſki w
łożyłá ie pod poſłánie wielbłądze /
y śiádłá ná nich: A Lábán zprzew-
rácawſzy wſzytko w namiećie / nic
nie nálazł.
35 Tedy oná rzekłá do oycá ſwego /
Nieracz ſie gniewáć Pánie moy że
nie wſtawam przed thoba / Abo-
wiem co ſie niewiáſtam przydawa /
toż ſie y mnie przydáło. A ták on ná
ſzukawſzy ſie nie nálazł obráſkow.
36 Rozgniewawſzy ſie tedy Jakoby
ſukáiac ná Lábáná / mowił k nie-
mu / Cożem wżdy przeſtapił? com
źle vczynił żeś mie gonił.
37 Sprzewrácałeś wſzythek moy
ſprzet / á cożeś wżdy ználazł coby by
ło ze wſzytkiego ſprzetu domu twe-
go? Pokaż to theraz przed twoia y
przed moia bráćia / niech oni to roz-
ſadza miedzy námi dwiemá.
38 Mieſzkałem z toba dwádźieśćiá
lat / owce twe / y kozy twe nie były
nie płodne / á nie iadłem ia ſkopow
z ſtádá twego?
39 Jeſliż co záiádło źwierze tegomći
nie pokázował / owſzememći ſzko
de nágradzał / † Cokolwiek też v-
krádźiono thák w nocy iáko we
dnie / tegoś ſie ty mnie vpominał.
40 We dniem ćierpiał vpalenie ſło-
neczne / á w nocy mroz / y nie poſta-
wał ſen ná oczách moich.
41 Jużemći ſłużył dwádźieśćiá lat
w domu twem / czternaśćie lat zá
dwie corce twoie / á ſześć lat zá by-
dło twoie / A odmieniałeś mi iuż
dźieśieć kroć zapłáte moie.
42 By był Bog oycá mego / Bog A-
bráhámow / [C] á boiaźń Jzáákowá
nie byłá przy mnie / theraz podobno
puśćiłbyś mie był z prożnemi reko-
má / Ale Bog weyzrał ná moie ne-
dze / y ná praca rak moich / y zſtreſtał
ćie w tym przeſzłey nocy.
43 Tedy Lábán odpowiedźiał Ja-
kobowi temi ſłowy / Thyć ſa corki
moie / á

† 2. Moiż. 22. v. 12.

C To ieſth Bog
ktorego práwa bo
iáźnia y pobożno-
śćia chwalił Já-
kob.

moie/ á to ſą ſynowie moi/ to moiá
ieſt trzodá/ á cokolwiek widźiſz mo-
ie to ieſt/ Ale cóż bych ia dźiś poczy-
náć miał z corkámi ſwemi/ ábo z ſy-
ny ich/ ktorych ony národźiły?
44 A ták teraz vczyńmy z ſobą przy-
mierze/ áby nam obiemá było świá-
dectwem.
45 [D] Y wźiął Jakob kámień/ á poſtá-
wił gi ná pámiątke tego.
46 Mowiąc do bráćiey ſwoiey/ Ná-
zbieraycie kámienia: Ktorzy nánno-
ſiwſzy kámienia ná kupę/ iedli ná
niey.
47 Y názwał ie Lábán Jegár Sáhá-
dutha/ á Jakob ie názwał Galáád.
48 Abowiem rzekł był Lábán/ tá ku-
pá kámienia niech dźiś będźie świá-
dectwem miedzy mną á miedzy to-
bą/ á dla tegoż ią názwano [E] Galáád
49 Y [F] Miſpá/ Abowiem był rzekł/
Pan niechay weyzry miedzy nas/
gdy ſie rozeydźiemy ieden od dru-
giego.
50 Jeſliż vtrapiſz corki moie/ á ieſli
będźieſz poymował żony oprocz co-
rek moich/ niemáſz tu nikogo mie-
dzy námi/ iedno ſam Bog ieſt świád-
kiem miedzy mną á miedzy tobą.
51. Nád to Lábán rzekł do Jakobá/
Oto tá kupá kámienia/ y znák kto-
rym poſtáwił miedzy mną y miedzy
tobą.
52 Tá kupá y ten znák będą świád-
ki tego/ iż ia do ćiebie nie poydę dá-
ley zá ten kres/ áni go theż ty miiáć
máſz/ ieſlibyś nacz złego miał iść
przećiwko mnie.
53 [G] Bog Abráhámow/ y Bog Ná-
chorow/ niechay będą ſędźiámi mie-
dzy námi/ ktory ieſt Bog oycow ich/
Przyſiągł tedy Jakob przez boiaźń
Jzáákā oycá ſwego.
54 Thámże Jakob vczynił ofiárę ná
gorze/ y wezwał bráćiey ſwey ku ie-
dzeniu chlebá/ tedy iedli chleb y noc-
legtám mieli ná gorze.
55 Potym Lábán wſthawſzy ráno
pocáłował ſyny ſwe y corki ſwe bło-
goſłáwiąc im: A ták ſie zátym wro-
ćił do mieyſcá ſwego.

[D] Ták tho był zwyczay wźięty/ iż záwżdy vczynione námowy á poſtánowienia rzeczy/ widomemi Cerémoniámi były potwierdzáne.

[E] Słup świádectwá.
[F] Mieyſce wyźrenia.

[G] Lábán miánuie imię Boże/ ktorego chwalili bałwochwálcy oycowie iego/ Ale Jákob onego ſámego Bogá prawdźiwego wzywa/ ktorego czcił y bał ſie Jzáák.

Kapitu. 32.

1. Jakob widźi Anyoły. 3. Sle do Ezau. 6. Ktory mu záieżdżá drogę. 7. Z czego był Jakob przeſtráſzon. 13. Poſyła mu vpominki. 24. Chodźi zá páſy z Anyołem. 25. Ktory go ochromił. 28. Y wezwał go Jzráelem.

1. TEdy też y Ja-
kob ſzedł w ſwą
drogę/ A záſzli mu
drogę [A] Anyoło-
wie Boży.
Y gdy ie Jakob
2. vyzrał rzekł/ Tenći ieſt záſtęp Boży
A wezwał imię mieyſcá onego [B] Má-
hánáim.
3. Poſłał tedy Jakob przed ſobą po-
ſły do Ezau brátá ſwego do [C] zie-
mie Seir w kráinie Edom.
4. Y roſkazał im mowiąc/ Wy ták
powiećie Ezau pánu moiemu/ [D]
Sługá twoy Jakob/ tákći kazał po-
wiedźieć/ Mieſzkałem z Lábánem/
y byłem tám áż do tego czáſu.
5. Mam doſyć wołow/ oſłow/ o-
wiec/ ſług/ y ſłużebnic/ y poſłałemći
to opowiedáć pánu memu/ iżbych
ználazł łáſkę v ćiebie.
6. Tedy posłowie wroćili ſie do Ja-
kobá powiádáiąc/ Przyſzliſmy do
Ezau brátá twego/ á on iedźie prze-
ćiwko tobie ze cztermi ſty ludu.
7. Y zlękł ſie bárzo Jakob/ á zátrwo-
żon był: Tedy rozdźielił lud ktory z
nim był/ y owce/ y wielbłądy ná dwá
huſce.
8. Mowiąc ták/ Jeſliż Ezau przyi-
dźie do iednego huſcu/ á poráźi gi/
huſiec kthory pozoſtánie będźie zá-
chowan.
9. Powtore rzekł Jakob/ O [E] Boże
oycá mego Abráhámá/ y Boże oycá
mego Jzááká/ O Pánie ktoryś do
mnie rzekł/ Wroć ſie do źiemie two-
iey/ y do rodźiny twoiey/ á ia tobie
będę dobrze czynił.
10 Nie ieſtem godźien tákich dobro-
dźieyſtw wſzytkich/ y łáſki hoyney/
ktorąś mi okazał ſłudze ſwemu: A-
bowiem przeſzedłem zá Jordan ied-
no [F] z láſką/ A teraz oto idę ze dwie-
má huſy.
11. Proſzę ćię ráczże mię wybáwić
z rąk brátá mego Ezau/ ábowiem
ći ſie go boię/ áby nieprzyſzedł á nie
zábił mię/ y mátki z ſyny.
12. Tyś rzekł iż ći będę dobrze czynił/
á rozmnożę pothomſtwo twe iáko
piáſzek morſki/ w iego wielkośći
niezliczony.
13. Y thámże był ná mieyſcu onym
przez onę noc/ A z onego co z ſobą
wiodł náobierał [G] vpominkow prze
Ezau brátá ſwego.

[A] Tu znáć iáką dobrotliwośćią Pan wierne ſwe podpiera.

[B] Dwoy poczet álbo woyſko.

[C] Opuśćił był Ezau źiemię Chánáneyſką/ á ták Jakob mógł w niey wolno mieſzkáć.

[D] Wiedźiał Jakob iż ſię vtek obietnice Bożey miał ſię dáley odwlec/ á thák z ćierpliwośćią znośi nádźieię ſczęśćia przyſzłego. Nieobawa ſie tedy vſthapić Ezau brátu ſwemu pewnie wiedząc iż chociaſz odſthąpi doczeſnego páńſtwá/ iednák ſie iemu nic onego duchownego nie vſzczerbi áni vmnieyſzy.

[E] Thák názywa Bogá prze ony obietnice ná kthorych ſię z wſzytką nádźieią vſádźił.

[F] To ieſt oprocz żadney máiętnośći

[G] Aby nie ſtráćił pożytku obietnice Jakob/ tedy wielkiemi pieniądzmi okupuie nádźieię pewną mieſzkánia w źiemi Chánáneyſkiey/ A z tąd mamy náukę iż ćierpliwie znośić mamy thy ſzkody/ ktore podeymuiemy czyniąc doſyć powołániu náſzemu.

14 To ieſt/dwieśćie koz/ dwádzie-
śćiá kozłow/dwieśćie owiec/y dwá
dzieśćiá ſkopow.
15. Trzydzieśći wielbłądzic/kthore
chowáły źrzebietá/y z źrzebiety ich/
czterdzieśći krow/y dzieśieć bykow/
dwádzieśćiá oſlic z dzieśiećiorgiem
oſląt.
16 Y oddał ie w rece ſługom ſwym/
káždemu z oſobná iego ſtádo / mo-
wiac k niem / Idźćie w przod prze-
demna/ á idźćie rozno/ áby był plac
miedzy ſtády.
17. Y roſkazał pierwſzemu mowiac/
Ieſliž potkaſz Ezau brátá mego/á
ſpyta ćie/Czyieś? á dokad idźieſz? á
czyie to ieſt co pedźiſz przed ſoba.
18 Tedy mu powieſz/Vpominek to
ieſt ſługi twego Jakobá / ktory po-
słał tobie Ezau pánu ſwemu/A on
ſam tám idźie zá námi.
19 Temže ſpoſobem drugiemu y trze
ćiemu roſkazał / y wſzytkim ktorzy
gnáli ſtádá mowiac/Wy thák mo-
wić bedźiećie k Ezau gdy go pot-
kaćie.
20 Powiećie mu też/ Otho ſługá
twoy Jakob y ſam idźie zá námi: A
bowiem ták mowił ſam w ſobie/ v-
błagam go vpominki ktore ſle przed
ſoba/á potym vyzre twarz iego / o-
wa mie ſnadź w łáſke przyimie.
21. A ták poſłał w przod on dar/ ále
ſam przez noc był z vſcem ſwym.
22 H Y wſthał nocy oney/ á wźiał
dwie żenie ſwoie/y dwie ſłużebnice
ſwoie / y iedennaśćie ſynow ſwo-
ich/ y przepráwił ſie przez brod I rze
ki Jabok.
23 Wźiawſzy ie thedy przepráwił
przez rzeke/y wſzytko co miał.
24 A tylko ſam zoſtał: Tedy K mąż
niektory L chodźił z niem zápáſy/áž
zarzá nádeſzłá.
25 A gdy baczył že go pochodźić nie
mogł/ vgodźił go w kość biodry ie-
go/ták iž mu ia z ſtáwu wytraćił/
gdy ſie on mąž z niem mocował.
26 Y rzekł/ M Puść mie bo iuž zarzá
wſchodźi/Ale on rzekł/ N Niepuſz
cze ćie áž mi bedźieſz błogoſłáwił.
27 Tedy mu on powiedźiał/Co ieſt
zá imie twoie? A on odpowiedźiał/
Jakob.
28 Ale mu on powiedźiał /* Imie
twe dáley nie bedźie Jakob/ ále O I-
zráel/Abowiem z Bogiem y z ludź-
mi meżnie ſobie poczynáiac / prze-
mogłeś.
29 Y pytał ſie Jakob mowiac/ P Oz-
naimi mi proſze imie twoie / A on
odpowiedźiał / Czemu ſie pytaſz o
me imie? Y tám že błogoſłáwił iemu
30 Tedy Jakob wezwał imie miey-
ſcá onego Q Fánuel/mowiac/A-
bowiem em tám widźiał Bogá R o-
kiem ná oko / á przedſiem S żyw zo-
ſtał.
31. Y poczeło słońce wſchodźić kiedy
przemiał Fánuel / á vchrámował
ná iedne biodrę.
32 A przetož Izráelczycy y do tego
czáſu nie iadáia žyły co ſie byłá ſkur
czyłá/ktora ieſt przy ſtáwie biodry/
iž był vgodźił w ſtaw biodry Jako-
bowey/y w žyłe co ſie ſkurczyłá.

H Naprzod ſie Jakob vćieka do Bogá/ á coby iedno mogło pomoc to czyni/potym rzeczam roſkazánem czyni doſyć/mocnie vfáiac Bogu: A tákći káždy wierny w ſwym niebeſpieczeńſtwie ſpráwowáć ſie ma.
I Rzeká Ammonitow wpadáiąca w Jordan.
K Anioł w człowieczey oſobie.
L Jakob drzewiei do źiemie obiecáney nie przyſzedł áž przez walke/Ty zapáſy okázuią ná iž wſzytcy wierni w tym niniejſzym žywoćie ſą boiownicy/ walczący ze wſzytkiemi pokuſámi/y zápewne bedą zwyćieſcámi choćiaſz rázu nie vydą/ Jáko ſie to przydáło y Jakobowi iž mu biodrę z ſtáwu wytrącono. Ale žadne pokuſy nie przychodzą ná nas/ iedno zá rádą Boſką / á dla tegoż też piſmo powieda/ iž ſie Jakob z Bogiem mocował.
* Niž. 35. v. 10.
M Toć ieſt prawdźiwy ſpoſob walczenia/zebychmy z ćierpliwośćią pokuſam odpieráli/ ażby pierwey ſam Pan od nas z niemi odeydź chćiał.
N Ty słowá mowi Jakob z płáczem proſząc. Jáko o tym mamy v Ozeaſzá we 12. Ká.
O To ieſt zwyćiężáiący Bogá.

P Jakob žąda doſtáteczniejſzey znáiomośći ſobie Božey / ktorey mu ná on czás broniono/ Abowiem iáśniejſzego obiáwienia ieſzcze był czás nie przyſzedł.
Q Tho ieſt widzący Bogá.
R To słowo znáczy iáśniejſze widzenie/niž ktore inſze / co ſie w nim pan Bog rozmáićie przed tym vkázował.
S Jákoby ták rzekł iž to być nie može/ áby kto miał Bogá widźieć á žyw zoſtáć.

KApit. 33.

1. Potkánie. 5. Rozmowá y poiednánie. 16. Spokoyne obu bráćiey roziechánie. 17. Jakob ſie obroćił do Sokot. 18. Nákupił pol y mieſzkał w Sychem.

1. PODNIOWSZY
Jakob oczu ſwych
poyzrał/ á oto E-
zau przyieżdzał /
y cztery ſtá meżow
z niem: Tedy roz-
dźielił dźieći miedzy Lye/y miedzy
Rachele/y miedzy dwie ſłużebnice.
2. Poſtáwił tedy naprzod ná czele
ſłużebnice y z ſyny ich / Lye y ſyny
iey zá niemi/á Rachel z Jozefem ná
oſtátku.
3. A on ſam ſzedł przed niemi/ A y v
kłonił ſie ſiedmi kroć áž do ſámey źie
mie/niž przyſzedł ku brátu ſwemu.
4. Ale Ezau zábieżał mu droge / y
obłápiwſzy go/vchwyćił ſie zá ſzy-
ie iego cáłuiac go/á obá płakáli.
5. Potym podnioźſzy oczy ſwe/vz-
rał niewiáſty y dźieći/ y rzekł/A ći
co zacz ſą? A twoiſz to? A on odpo-
wiedźiał/Są dźiateczki ktore Bog
dał ſłudze twoiemu.
6. Tedy ſłużebnice przyſzły z ſyny
ſwemi kłániáiac mu ſie.
7. Potym theż przyſzłá Lyá y z ſyny
ſwemi witáiac go / á zá nią potym
przyſzedł Jozef/y Rachel kłániáiac
ſi mu.
8. Támže on rzekł/ A on hufiec w-
ſzytek ktorym podkał ná drodze co
zacz był? A on powiedźiał/Abych z-
nálaſł

A Był ten zwyczay v ludźi mieſzkáiących ná wſchod słońcá/ iž tey Cerymoniey vžywáli.

nálazł łáskę przed oczymá Páná mego.
9. Thedy odpowiedźiał Ezau/ Mam ia wszego dosyć miły brácie/ á co iest twego to miey sobie.
10 A Jakob rzekł/ Prosze niech ták nie bedźie/ ieslim teraz nálazł łáskę v ćiebie/ weźmi ten vpominek z mey reki/ przeto iżem vyzrał oblicze twoie iáko [B] oblicze Boże/ á bądź ná mie łáskaw.
11. Proszę przyimiysz tho [C] błogosłáwieństwo moie ktoreciem przyniosł/ ábowiem Bog mnie był miłośćiw/ ámam dosyć wszytkiego/ A thák przynućił go iż ono wźiął.
12. Tedy on rzekł/ Ruszmy sie/ á podźmy/ á ia poćiagne rowno z toba.
13. Y odpowiedźiał Jakob/ Pánie moy/ wiesz że mam dźiatki młode/ á owce kothne/ y krowy ćielne/ gdźie ieslibych im gwałt vczynił iednego dniá/ pewnieby wszytko stádo pozdychało.
14 A ták proszę áby Pan moy iechał naprzod przed sługa swym/ á ia po máluczku poyde folguiac chodowi dobytká kthory idźie przedemna/ y chodowi dźiateczek/ aż przyide do páná mego do Seir.
15. Tedy rzekł Ezau/ Prosze ćie nie chay ktorzy przy tobie pozostána z ludu tego ktory iest ze mna/ A on odpowiedźiał/ A dla czegoż? gdy żem ia ználasł łáskę v ćiebie páná mego.
16 A ták dniá onego wroćił sie Ezau droga swa do Seir.
17. Ale Jakob obroćił sie do Sokot/ y zbudował sobie dom/ y poczynił obory dla stad swoich/ A dla thegoż mieyscu onemu dał imie [D] Sokot.
18. Y przyszedł Jakob zdrowo do miástá Sychem/ kthore było w źiemi Chánáán/ gdy sie wroćił z Pádán Aram/ y położył sie przed miástem.
19 Támże kupił częsć polá (ná ktorem był posthawił namiot swoy) v synow Emor oycá Sychem zá sto pieniedzy.
20 Y postáwił tám ołtarz/ ktory ná zwał/ Mocny Bog Izráelski.

[B] Pospolita tho iesth w Zydowskim iezyku/ iż rzecz zacna zá rzecz Boską pokłádáią/ Abowiem to coś Boskiego było / gdy Jakob widźiał Ezau ták ná wszem odmienionego.

[C] To iest dar ábo vpominek.

[D] To iest namioty

Kapit. 34.

1. Dyná zgwałcona przez Sychem. 6. Przymierze zmyslone synow Jakobowych z Sychymity. 25. Strászliwa porażka ich / dla ich złośćiwego vczynku. 30. Z ktorey rzeczy bárzo był záfrásowan Jakob.

1. GEdy [A] Dyná corká/ kthora byłá Lyá Jakobowi porodźiłá/ wyszłá áby widźiáłá dźiewecżki oney kráiny.
2. W ten czás Sychem syn Hemorá Heweyczyká Kśiażećiá oney kráiny vyzrał ia/ á gwałtem wźiawszy spał z nia/ y zelżył ia.
3. Y przylożył serce swe ku Dynie corce Jakobowey/ á bárzo sie iey rozmiłował mowiac z nia bárzo pieknemi słowy.
4. Tedy Sychem mowił k Hemorowi oycu swemu prosząc/ Weźmi mi te dźieweczke zá żone.
5. A gdy sie dowiedźiał Jakob/ iż iest zgwałcona corká iego Dyná/ (A synowie iego ieszcze páśli stádá ná polách/) milczał thego aż sie oni wroćili.
6. Pothym Hemor oćiec Sychem przyszedł do Jakobá/ áby sie z niem o tym rozmowił.
7. Ale gdy synowie Jakobowi przyszli z polá/ á dowiedźieli sie tego/ żáłowáli á gniewáli sie bárzo o on złośćiwy vczynek/ ktory popełnił Sychem w domu Izráelskiem śpiac z corka Jakobowa/ co nigdy być nie miáło.
8. Tedy Hemor rzekł do nich themi słowy/ Sychem syn moy przyłożył serce swe ku corce wászey/ á ták prosze dayćie mu ia zá żone.
9. Chćieyćie sie z námi spowinowáćić/ dáwáiac nam corki swe/ á biorac też sobie corki násze.
10 Y mieszkayćie z námi/ vżywáiac wolnie źiemice nászey/ á hándluyćie y osadzayćie sie w niey.
11. Y mowił ieszcze Sychem oycu iey y bráćiey iey/ Vżyńćie te łáskę ná demna/ á co iedno sámi rzeczećie/ to wam dam.
12. Chociaszbyśćie też odemnie ná wietszego wiáná y vpominkow żadáli/ dam iáko rzeczećie/ thylko mi dźieweczkę te dayćie zá żone.
13. Tedy synowie Jakobowi odpowiedźieli ná zdrádźie Sychemowi y Hemorowi oycu iego/ dla tego iż zgwałćił Dyne śiostrę ich.
14 A rzekli ták [B]/ Niemożemy tego vczynić/ ábychmy dáć mieli śiosthrę swa meżowi nieobrzezánemu/ Abowiem

[A] Tu możem báczyć w iákie śie nie bespieczeństwo pá nienki wdáią/ gdy śmiele á z chućia ku dźiwowániu ná iáwne mieysca wychodza.

[B] Acz to iest práwdá/ A wszákoż sie o ni o obrzezánie nie stáráią.

bowiem tho miedzy námi rzecz ieſt
obrzydła.
15 A wſzákoż tym ſpoſobem możemy
to dla was vczynić / ieſli ſie tákiemi
ſtániecie iáko my / że bedzie obrzezá-
ny káżdy meżczyzná miedzy wámi.
16 Tedy bedziemy dáwáć wam cor-
ki náſze / á też bráć corki wáſze ſobie
zá żony / y bedziemy mieſzkáć z wámi
ſtawſzy ſie práwie iáko lud ieden.
17 Ale ieſliż tego dla nas nieuczy-
nićie / ábyśćie byli obrzezáni / wzia-
wſzy corke náſze odeydziem precz.
18 Y podobáło ſie to podánie Hemo-
rowi y Sychemowi ſynowi iego.
19 Tedy młodzieniec nieodkłádá-
iac dlugo tey rzeczy / bo ſie był rozmi-
łował corki Jákobowey / á był ná-
przednieyſzem w domu oycá ſwe°.
20 Y przyſzedł Hemor z Sychemem
ſynem ſwem[C] do brany miáſtá ſwe-
go / y mowili do mieſzczan ſwych te-
mi słowy.

C Ná then czás ſchadzki y ſądy po ſpolićie w branach mieſzczkich bywá-ły.

21. Meżowie ći ſpokoynie ſie zácho-
wywáia z námi / y chca mieſzkáć w
tey ziemi / y hándlowáć w niey / gdyż
ziemiá náſzá ieſt dosyć przeſtrona
prze nie: Bedziem poymowáć dziew-
ki ich zá żony / á my też im dáwáć be-
dziem dziewki ſwe.
22 Ale tem ſpoſobem pozwaláia ná-
to / áby z námi mieſzkáli / á byli ieden
lud z námi / Aby wſzelki meżczyzná
był obrzezan miedzy námi / ták iáko
y oni ſą obrzezáni.
23 Trzody ich y bogáctwá ich / y w-
ſzytki bydłá ich / izali tho inż náſze
nie bedzie? Jedno im tylko pozwol-
my te° / tedyć beda mieſzkáli z námi.
24 Támże wnet wſzyſcy mieſzczá-
nie oni pozwolili náto Hemorowi
y Sychemowi ſynowi iego: A w-
ſzelki meżczyzná miedzy mieſzczány
obrzezan ieſt.
25 Y trefiło ſie dniá trzećiego gdy ná-
nie bol przyſzedł / dwá ſynowie Já-
kobowi Symeon y Lewi bráćia Dy-
ny wziawſzy miecze / á śmiele wſze-
dſzy do miáſtá / * pomordowáli w-
ſzytki meżczyzny.

* Niżey. 49. v. 6.

26 Zábili też Hemorá y Sychemá ſy-
ná iego mieczem / á wzieli Dyne z
domu Sychemowego / y odeſzli.
27 Drudzy też ſynowie Jákobowi
przyſzli do pobitych / á wybráli miá-
ſto / przeto że oni byli zgwałćili ſio-
ſtre ich.
28 Y pobráli owce / woły / y oſły ich /
tákże wſzythko co było w mieśćie y
ná polu.
29 Też y wſzytki ich máietnośći / w-
ſzytki dźiatki y niewiáſty wywie-
dli w poimánie / wſzytko złupiw-
ſzy co było w domoch ich.
30 Tedy Jákob rzekł Symeonowi y
Lewi / Záfráſzowáliśćie mie / á przy-
wiedliśćie mie w omierzenie do lu-
du ktory mieſzka w tey ziemi / thák
do Chánáneyczykow iáko y do Fe-
reżeyczykow / gdyż iedno trochá lu-
du ze mna / á oni ſie zbiora przećiw
mnie / y poráża mie / ták iż zgine z do-
mem ſwem.
31. A oni odpowiedzieli / Izaſz ták
oni mieli mieć ſioſtre náſze iáko in-
ſza wſzetecznice?

KApit. 35.

2. Jákob wyrzućił Bogi cudze z domu ſwego. 6. A z domem ſwem ſzedł do Betel gdźie Pánu zbudował ołtarz. 9. Bog ſie iemu powtore vkazał y błogosławi mu. 11. Ponawia obietnic ſwoich. 19. Smierć Rachel. 29. Smierć Izaákowá.

1. RZekł pothym
Bog do Jákobá /
Wſthań á idź do
Bethel / á tám mie-
ſzkay / y thám po-
ſtaw ołtarz Bo-
gu / * ktory ſie tobie vkazał gdyś v-
ćiekał przed obliczem Ezau brátha
twego.

* Wyżſzey. 28. v. 13.

2. A ták rzekł Jákob do wſzythkiey
czeládźi ſwoiey / y do wſzytkich kto-
rzy z nim byli / [A] Wyrzuććie z poś-
rzod ſiebie wſzytki Bogi cudze / [B] á
omywſzy ſie obleczćie ine ſzáty.

A Z tad ſie znáczy iż ten dom s. ſplugáwion był báłwochwálſtwem.

B To omyćie y odmienienie ſzat / znák ieſt nowośći żywotá y odrodzenia człowieczego.

3. Wſtańmyż á idźmy do Bethel /
tám zbuduie ołtarz Bogu / kthory
mie wyſłuchał cżáſu trapienia me° /
y prowádźił mie w droge / gdźiem ie-
dno ſzedł.
4. Tedy dáli Jákobowi wſzytki Bo-
gi cudze ktore mieli / y náuſznice kto-
re mieli v vſzu ſwych / ktory ie záko-
pał pod debem niedáleko Sychem.
5. Y wyſzli z thámtad / á Bog pu-
śćił ſtrách ná miáſtá okoliczne / iż nie
śmieli gonić ſynow Jákobowych.
6. Potym Jákob ze wſzytkiem lu-
dem co z niem był ſzedł do Luzy /
ktore było w źiemi Chánáán / ktore
też zowa y Bethel.
7. Y zbudował tám ołtarz / á miey-
ſce ono názwał [C] El Bethel: Abo-
wiem Bog tám ſie był vkazał iemu
gdy vćie-

C Bog w Bethel.

gdy vćiekał przed brátem swem.
8. Thedy vmárłá Deborá mámká
Rebeki/ á pochowána iest nie dále/
ko Betel pod debem / ktoremu imie
dano [D] Allon Báchut.

D Dąb płáczu.

9. Powtore vkazał sie Bog Jakobo
wi gdy sie wrácał z Pádán Arám/
y błogosłáwił iemu.
10 Y rzekł mu Bog/ Jmie twoie iest
Jakob/ [E] á wszákoż † nie bedzieśz dá
ley zwan Jakobem ále Jzráelem/ A
ták wezwał imie iego Jzráel.

E Nie tylko miał być zwan Jakobem / ále y Jzráelem. O thym pátrz wyższey. 32. Kápi. o błogosłáwieństhwie.
† Wyższey. 32. v. 28.

11. Y rzekł k niemu/ Jam iest Bog w
szechmogacy / rozradzay sie y roz/
mnażay sie: Bo z ćiebie narod y wiel
kość narodow wynidźie / A Krolo
wie z twoich biodr pochodźić beda.
12. A ziemie ktora dał Abráhámo/
wi y Jzáákowi/ dam tobie y potom
stwu twemu po tobie.
13. Ták Bog potym [F] odszedł od nie
go/ z mieyscá ná ktorem z niem mo/
wił.

F Nie był widźian oczymá Jakobowemi. Ale do nas w then czás Bog zstepuie/ gdy nam iáki znák obliczności swey okázuie.

14 Y postáwił Jakob znák ná onem
mieyscu gdźie Bog mowił z niem/
á znák on był kámienny / y [G] pokro
pił go winem y polał oliwa.

G O tym pátrzay wyższey w. 28. Káp.

15. A názwał Jakob *mieśce ono gdźie*
z niem Bog mowił Bethel.
16 Potym odeszli z Bethel/ á ieszcze
było máło nie milá chodu do Efra/
ty/ tedy Rachel porodźiłá/ á ćieszkie
rodzenie miáłá.
17 A gdy sie prácowáłá przy poro/
dzeniu / rzekłá bábá do niey / Nie
boy sie bo iuż masz drugiego syná.
18 Támże gdy duszá iey miáłá wy/
niść z ćiáłá (bo támże vmárłá) we/
zwáłá imie iego [H] Benoni / Ale o/
ćiec iego názwał go [I] Beniámin.

H Syn żáłości moiey.
I Syn práwice.
† Niżey. 48. v. 7.

19 † A ták vmárłá Rachel / y pocho
wáná iest ná drodze ku Efrathá/
ktore zowa Betlehem.
20 Y postáwił Jakob znák nád gro/
bem iey/ ktory y dźiś zowa Znák gro
bu Rachel.
21. Potym wyszedł Jzráel/ y postá/
wił namiot swoy zá wieża Eder.
22 A gdy tám Jzráel w oney krái/
nie mieszkał: Ruben [K] spał z Bálą zá
łożnica oycá swego/ czego sie dowie
dźiał Jzráel. A iuż miał Jakob sy/
now dwánaśćie.

K Pan tákowe stráßne á niezwyczáyne przykłády dopuszcza w kośćiele swoiem/ áby drugie nápotym ostrożne á vpokarzáiące sie vczynił.

23 Synowie Lye/ Ruben pierwo/
rodny syn Jakobow/ Symeon/ Le
wi/ Judás/ Jzáschár/ y Zábulon.
24 Synowie Rachel/ Jozef/ y Be/
niámin.
25 A synowie Bále służebnice Ra
chel/ Dan/ y Neftáli.
26 Synowie thez Zelfy służebnice
Lye/ Gád y Aser / Cić są synowie
Jakobowi ktorzy mu sie zrodzili w
Padán Arám.
27 A ták przyszedł k Jzáákowi oycu
swemu do Mámbre Kiryát Arbá/
tho iest do Ebron / gdźie mieszkał
Abráhám y Jzáák.
28 A látá Jzáákowe były iuż stho
osmdźieśiat lat.
29 A thákże Jzáák vmárł / y przy/
łaczon iest do ludu swego bedac stá
rem / á w zeszłych lećiech/ y pogrze/
bli go/ Jakob y Ezau synowie iego.

Kapitu. 36.

1. Rodzay Ezau. 6. Ktory sie oddźielit od Jakobá dla Bogactw iego. 8. Mieszkánia Kśiążetá y Krolowie Jdumeyczykow.



1. Ne zásie są po-
romstwá Ezau/
ktorego thez zowa
Edom.
2. Ezau sobie spoy
mował żony z co/
rek Chánáneyskich/ Ade corke Elo
ná Heteyskiego / y Oolibáme corke
Aná/ wnuczke * Sebeoná Ewey/
czyká.

* 1. Kronik. 1. v. 40.

3. Też y Básemát corke Jzmáelo/
we siostre Nábáiotowe.
4. Adá tedy porodźiłá Ezáuowi E
lifázá/ á Básemát porodźiłá Ráhu
elá.
5. Oolibámá też porodźiłá Jehusá/
Jelomá / y Kore. A ćić są synowie
Ezau ktorzy sie mu zrodźili w źie/
mi Chánáán.
6. Y wźiął Ezau żony swe / syny
swe/ y corki swoie / ze wszytka cze/
ládźia swoia/ wszytki trzody y bydłá
swoie / y wszytke máietność ktorey
nábył w ziemi Chánáán/ á [A] wypro
wadźił sie do inszey ziemie / od Jako
bá brátá swego.
7. † Abowiem ták wielkie były ich
máietnośći / że społu mieszkáć nie
mogli/ á ziemicá oná w ktorey mie
szkáli/ záchowáć ich nie mogłá dla
mnostwá ich stad.
8. † A thák Ezau mieszkał ná gorze
Seir / ktorego też zowa Edom.

A Nie był to vmysł Ezau / áby był miał ziemie pużćić brátu / ále dla wietßego pożytku przeniosł sie do Seir / á ná then czás thez Pan swoie rzecz spráwuie / iż go z támtad precz pedźi / áby podał Jakobowi ziemie
† Wyższey. 13. v. 6.
† Joz. 24. v. 4.

* 1. Kronik. 1. v. 35. 9. *A toć iest pokolenie Ezau oycá
Edomczykow ná gorze Seir.
10 Y ty sa imioná synow Ezau/ E-
lifáz syn Ady żony Ezauowey: Rá
huel syn Básemát iegoż też żony.
11. Synowie Elifázowi byli/ The-
mán/ Omár/ Sefo/ Gátám/ y Ke
nez.
12. A Támná byłá záłożnicá Elifá
zá syná Ezauowego/ ktora Elifá-
zowi porodziłá Amáleká. A toć sa
wnukowie Ady żony Ezauowey.
13. A synowie záśie Ráhuelowi byli/
Náháth/ Zárá/ Sámmá/ y Mezá.
A toć byli wnukowie Básemát żo-
ny Ezauowey.
14 A ćić też byli synowie Oolibámy
żony Ezauowey corki Aná/ á wnu
czki Sebeonowey/ kthore oná E-
zauowi porodziłá: Jehus/ Jelom
y Kore.
15. Ty záśie sa Kśiażetá z synow E-
zauowych. Z pierworodnego syná
Ezauowego Elifázá/ Kśiaże Te-
mán/ Kśiaże Omár/ Kśiaże Sefo/
Kśiaże Kenez.
16 Kśiaże Kore/ Kśiaże Gáthám/
Kśiaże Amálek. A ćić sa Kśiażetá z
Elifázá w ziemi Edom/ kthorzy
poszli z Ady.
17 A ćić thez sa synowie Ráhuelá
syná Ezauowego/ Kśiaże Náhát/
Kśiaże Zárá/ Kśiaże Sámmá/ y
Kśiaże Mezá. A thyć sa Kśiażetá z
Ráhuelá w ziemi Edom/ kthorzy
poszli z Básemát żony Ezauowey.
18 A synowie Oolibámy żony Eza
uowey/ Kśiaże Jehus/ Kśiaże Je-
lom/ y Kśiaże Kore. Tyć sa Kśiażetá
ktorzy poszli z Oolibá my corki Aná
żony Ezauowey.
19 Cić tedy sa synowie Ezauowi/
y Kśiażethá z nich: A onći iest E-
dom.
20 A ćić też sa synowie Seir Horey
czyká/ mieszkáiacy w oney ziemi/
Lotán/ Sobál/ Sebeon/ Aná.
21. Dyson/ Eser/ y Dysán. A thoć
sa Kśiażetá Horeyczykow synowie
Seir w ziemi Edom.
22 A synowie Lotánowi ći byli/ Ho
ry y Hemiám/ á Támná byłá śiostrá
Lotánowá.
23 Też synowie Sobálowi byli/ Al
wán/ Mánáháth/ Ebál/ Sefo y O
nám.
24 Synowie też Sebeonowi ći sa/
Aiá y Aná/ A ten Aná wynálazł o
byczay rodzenia mułow gdy ná pu
szczy pásł osły Sebeoná oycá swe-
go.
25 A záśie synowie Aná byli/ Dison
y Oolibámá corká Aná.
26 Ci thez sa synowie Dysonowi/
Hámdán/ Ezebán/ Jetrán/ y Chá
rán.
27 A synowie Eser/ sa ći/ Báláán/
Záwán/ y Akán.
28 A záśie synowie Disánowi Hus
y Arán.
29 Tyć sa Kśiażetá Horeyskie/ Kśia-
że Lothán/ Kśiaże Sobál/ Kśiaże
Sebeon/ y Kśiaże Aná.
30 Kśiaże Dison/ Kśiaże Eser/ Kśia
że Disán// A ćić sa Kśiażetá Horey
czykow/ wedlug Kśiestthw ziemie
Seir.
31. Cić záśie sa Krolowie ktorzy kro
lowáli w ziemi Edom/ pierwey
niż synowie Izráelscy mieli KroIá.
32 Belá syn Beorow był Krolem E
dom/ á imie miástá iego było De-
nábá.
33 Po śmierći Bele był Krolem Jo
báb syn Zary z Bozrá.
34 Gdy vmárł Jobab/ krolował po
nim Husám z ziemie Temán.
35 A gdy zmárł Husám/ Krolował
po nim Adád syn Bádádow/ ktory
poráził Mádyánity ná polách Mo
áb/ á imie miástá iego było Awith.
36 Po śmierći záśie Adád nástał ná
mieyscé iego Sámlá z Másreki.
37 A po ześciu Sámle był Krolem
ná mieyscu iego Saul/ kthory wy-
szedł od rzeki Rehobot.
38 A gdy vmárł Saul/ páno-
wał po nim Bálánán syn Achobo-
row.
39 A ten Bálánán syn Achoborow
gdy zmárł/ krolował po nim Adár
kthorego miástu imie było Pau/ á
imie żony iego Meethábel corká
Mátred/ kthora byłá dziewká Me
zááborá.
40 Tyć sa oto imioná Kśiażat Ezau
owych/ wedle ich pokolenia/ y we-
dle mieysc/ á wedle imion ich/ Kśia
że Támná/ Kśiaże Alwá/ Kśiaże Je
tet.
41 Kśiaże Oolibámá/ Kśiaże Elá/
Kśiaże Pinon.
42 Kśiaże Kenez/ Kśiaże Temán/
Kśiaże Mábsár.
43 Kśiaże Mágdiel/ Kśiaże Hirám.
A tyć sa Kśiażetá Edom/ wedlug
dziedzi-

dziedzicznego mieszkánia w ziemi
ich/ A Ezau iest oćiec Idumeyczy-
kow.

KApit. 37.

1 Mieszkánie Jakobowe. 3. Jozef na-
milszy syn v oycá swego. 4. Z kąd iest w
nienawiśći v bráćiey swey. 5. Rozmáithe
sny iego. 12 Posyła go oćiec do bráćiey. 18.
Zmawiáią sie zábić go. 21. Ruben przyzwo
lić nie chce. 26. Z porády Judowey przedan
Izmáelitam. 36. Ktorzy go przedáli do E
giptu.

1. MIeszkał Ja
kob w Kráinie /
gdźie przed tym bę
dąc gośćiem miesz
kał oćiec iego / to
iest / w ziemi Chá
náán.

2. A ty są [A] potomstwá Jakobowe/
Jozef gdy miał siedmnaśćie lat/ pásł
stádá z bráćią swoią/ będąc pácholę
ćiem miedzy syny Bale / y miedzy
syny Zelfy żon oycá swego / A oz-
naymiał Jozef wszetecenstwá ich
przed oycem.

A Tho słowo nie ták potomstwá iá ko rzeczy ktore sie dźiały známionuie/ A przetoż to nie ktorzy wykłádáią á tyć są dźieie Jakobowe.

3. A Izráel miłował Jozefá więcey
niż ine wszytki syny swe/ dla thego
że sie mu ná rodźił w stárośći iego/
y spráwił mu sukienkę száchowána.
4. Co widząc bráćia iego iż oćiec ich
więcey go miłował niż ina bráćia/
zwaśnili sie nań/ á niemogli z nim
mowić łáskáwie.
5. [B] Y snił sie sen Jozefowi / kthory
gdy powiedał bráćiey swey / ieszcze
tym więtszą sobie v nich nienawiść
zjednał.

B Bog przez sen okazał co sie stáć miáło/ áby niemniemano że nieobácznie á z przygody sie to zstáło.

6. Bo ták rzekł do nich/ Słuchay-
ćie proszę was snu tego ktory mi sie
śnił.
7. Otochmy wiązáli snopki ná po-
lu / á tedy snop moy wstawszy pro-
sto stánął/ á wásze snopy co były oko
ło niego / kłániáły sie przed moiem
snopem.

Rozmaite sny Jozefowe

8. Ná co mu odpowiedźieli bráćia
iego/ A tedy ty Krolem będźiesz nád
námi / ábo będźiesz miał nád námi
pánowánie? Z tądże ieszcze v nich
był w więtszey nienawiśći/ ták dla
snu onego iáko też dla powieśći ie°.
9. Powthorze sie mu śnił drugi sen/
ktory też opowiedźiał bráćiey swey
ták mowiąc/ Jeszcze mi sie też śniło/
á ono Słonce y Miesiąc y iedennaś
ćie Gwiazd kłániáły sie przedemną
10 Co kiedy przed oycem y przed brá
ćia swą powiedał / zfukał go o-
ćiec mowiąc/ Coż sie rozumie przez
ten twoy sen ktoryć sie śnił/ Izali ia
y mátká twa / tháksze y bráćia twoi
przyszedszy mamy sie tobie aż do są-
mey źiemie kłániáć?
11. Thedy mu záyzreli bráćia iego: [C]
Ale oćiec ty słowá sam w sobie cho-
wał.

C Z tąd sie okázuie iż znał oćiec że sam Bog był sprawcą tákich snow/ iedno iż nie mogł mieć ich zrozumienia.

12. Y odeszli bráćia iego páść trzod
oycá swego do Sychem.
13. Tedy Izráel rzekł do Jozefá / A
wszák bráćia twoi pásą w Sychem/
Choć sám/ á poslę ćię do nich: A on
odpowiedźiał/ Otom ia gotow.
14 Roskazał mu tedy/ Idź iuż teraz
á doyzry iáko sie máią bráćia twoi/
y iesli sie trzody dobrze chowáią / á
dasz mi o tym spráwę: Tákże go po
słał z doliny Hebron/ y przyszedł do
Sychem.
15 Tám gdy go niektory znalazł błą
dzącego ná polu / pytał go czegoby
szukał.
16 A on odpowiedźiał / Szukam
bráćiey swey/ proszę ćię powiedz mi
gdźieby pásli.
17. Tedy mu on odpowiedźiał / O-
deszli z tąd / á słyszałem że sie zmá-
wiáli idź do Dotáin / Tedy Jozef
szedł zá bráćią swą / á znalazł ie w
Dotáin.
18 Vyzreli go tedy z dáleká / á pier-
wey niż do nich przyszedł/ zmowili
sie nań áby go zábili.
19 Mowiąc miedzy sobą/ O nośći i-
dźie on co sny widą.
20 Zeydźćież sie tedy teraz á zábiy-
my go / y wrzućmy go do iákiego
studniczyská/ y powiemy iż go zia-
dło złe źwierzę/ á obaczemy co z tych
snow iego będźie.
21. Co gdy vsłyszał Ruben/ chćiał go
wybáwić z rąk ich ták mowiąc/ Nie
zábiiaymy go.
22 Y rzekł ieszcze k niem Ruben/ *
Niewylewayćie krwie / ále go w-
rzuććie w tę studnią kthora iest ná
puszczy / á nie zśćiągayćie nań rąk
swych: Bo go tym sposobem wybá-
wić chćiał z rąk ich / áby go pothym
odwiodł do oycá iego.

* Niżey. 42. v. 22.

23 Gdy tedy przyszedł Jozef do brá-
ćiey swoiey / Zdárli z niego onę su-
knią száchowána ktorą miał ná so-
bie.
24 A porwawszy go / wrzućili go
do studniská prożnego/ w kthorym

nie było wody.
25 Potym ſiadſzy ieść/ podnieśli o-
czu ſwych á vyzreli poczet Izmáeli
tow ktorzy ſzli z Gáláád/ niwſac ná
wielbłądziech rzeczy wonne/ y żywi
ce y mirre/ á z tym ſzli i do Egiptu.
26 Tedy Judás rzekł ku bráciey ſwey/
Cóż nam pomoże iż zábijem brátá
ſwego/ á zátáiem krew iego?
27 Podźmy á przedaymy go Izmáeli
tom/ á ták záwćiagniemy rąk ſwych
od niego/ ábowiemći wżdy ieſt brát
náſz/ y ćiáło náſze. Y przyzwolili ná
to brácia iego.
28 † Gdy potym mijáli Mádyánito
wie kupcy/ oni wyćiagnawſzy Jo-
zefá z ſtudniey/ przedáli go Izmáe-
lithom onym zá dwádzieſcia ſre-
brnych pieniedzy / ktorzy odwiedli
Jozefá do Egiptu.

† Pſal. 104. v. 17. Madr. 10. v. 13.

29 Tedy [D] Ruben przyſzedł záſie do o
ney ſtudniey/ á iż tám iuż Jozefá nie
było/ rozdárł odzienie ſwe ná ſobie.
30 Y wroćiwſzy ſie do bráciey ſwey
rzekł/ Pácholećiá niemáſz/ á ia do
kąd poydę?
31. Thedy wźieli ſuknie Jozefowe/
ᵍ á zábiwſzy kozle vmaczáli ia we
krwi.

D Dla tego Ruben odſzedł od bráciey ſwey milczkiem/ áby w niebytności ich pácholę z dołu wyćiągnął/ ále go oni ná then czas gdy on odſzedł przedáli.
ᵍ Niżey. 44. v. 28.

32 Y poſłáli ty co ſuknie one ſzácho
wána odnieśli do oycá ich ták mo-
wiąc/ Otochmy te náleźli/ poznayże
ieſli to ieſt ſukniá ſyná twego czyli
nie?
33 Ale on poznawſzy rzekł/ Megoć
to ſyná ſukniá/ zwierze złe ziádło
go/ zwierz drapieżny rozſzárpał Jo
zefá.
34 Tedy Jakob [E] rozdárſzy ná ſobie
odzienie/ przepáſzał [F] worem biodrá
ſwoie płácząc przez długi czás ſyná
ſwego.
35 A zſzedſzy ſie wſzyſcy ſynowie y
corki iego/ ćieſzyli go/ ále on nieprziy
mował poćiechy ich / owſzem mo-
wił / Wſtąpię do grobu z płáczem
zá ſynem mem: A ták był po nim w
żáłobie oćiec iego.

E Ten zwyczay w wielkiem żalu był záchowywan.
F Wor ten ktorem biodrá przepáſowáli znáczył ſmętek po pothomſtwie ktore zginęło.

36 Tedy Mádyánitowie [G] przedá-
li go w Egipćie Putyfárowi ná-
dwornemu Márſzáłkowi Fáráo-
nowemu.

G Niektorzy mnie mają że Mádyánitom był Jozef od Izmaelitow przedan/ a po tym Putyfárowi.

KApitu. 38.

Małżeńſtwo Judáſowo. 3. Synowie iego. 7. Złośći y pomſty Her y Onán. 18. Cudzołoſtwo Judáſowo z powinowátha ſwą Támár. 27. Z ktorey ſie vrodził Fáres y Zará.

1. Przytrefiło ſie
pod onże czás/ iże
Judás odſzedł od
bráciey ſwey / y z-
ſtąpił do niektore-
go Odolámity co
go zwano Hirám.
2. * Tám Judás vyzrał corkę niekto
rego Chánáneyczyká/ ktorego zwa
no Suá/ y [A] poiawſzy ią wſzedł do
niey.
3. A oná poczáwſzy porodźiłá ſy-
ná/ ktoremu on imię dał † Her.
4. Potym poczawſzy porodźiłá ſy-
ná/ á wezwáłá imię iego Onán.
5. Nád to mu ieſzcze porodźiłá ſy-
ná / á wezwáłá imię iego Selá: A
był ná ten czás w Chezyp gdy go po
rodźiłá.

* 1. Kronik. 2. v. 3.
A Tu Judáſá dotyka piſmo w iego złośći/ że poiął żonę od Chánáneyczykow nád zwyczay ſtárſzych ſwych.
† 4. Moiż. 26. v. 19.

6. Tedy Judás Herowi pierworo
dnemu ſynowi ſwemu/ dał żonę i-
mieniem Támár.
7. Ale Her pierworodny ſyn Judá-
ſow był bárzo [B] złem przed Pánem/
á dla tegoż Pan zábił go.
8. Rzekł tedy Judás do Onán/ [C]
Wnidź do żony brátá twe á mieſz-
kay z nią / ábyś wzbudźił potomſt-
wo brátu twemu.
9. Ale Onán wiedząc iż to potom-
ſtwo iego być nie miáło/ gdy ſie ſcho
dźił z żoną brátá ſwego/ [D] trácił z ſie
bie náſienie ná źiemię/ áby nie wzbu
dzał potomſtwá brátu ſwemu.
10 Y niepodobáło ſie to Pánu co czy
nił/ á przetoż go też zámordował.

B To ieſt bárzo niepobożny á złośćiwy.
C Ten zakon był wyrážon w vmyſlech ludzkich/ iż to mieli zá powinowátość iednę/ brátá vmárłego pothomſtwo wzbudźić.
D Jakoby płod z máćierzyńſkiego żywotá wyrywáiąc.

11. Tedy rzekł Judás do Támár nie
wiáſtki ſwey / [E] Mieſzkay wdową
w domu oycá twego / áż podrośćie
Selá ſyn moy/ Abowiem mniemał
żeby też vmrzeć miał iáko y brácia
iego: A tákże Támár odeſzłá/ y mie
ſzkáłá w domu oycá ſwego.
12. Potym po niemáłem czáſie vmár
łá żoná Judáſowá corká Suá / A
Judás gdy iuż wyſzłá żáłobá/ ſzedł
do tych co ſtrzygli owce iego w Tá
mnás/ z przyiaćielem ſwem Hira
Odolámita.
13. Y oznaymiono to Thámárze/ iż
świekier iey poſzedł do Támnás
k ſtrzyżeniu owiec ſwych:
14 [F] A oná zwlokſzy wdowſkie o-
dzienie ſwoie/ záwiłá ſie w rąbek / y
ſiádłá ná mieyſcu gdźieby ią náry-
chley obaczono/ przy drodze co idźie
do Támnás/ Abowiem widźiáłá iż
doraſtał Selá / á ieſzcze iey nie był
dan zá

E Niewiáſtá przez małżeńſtwo w ktory dom podána/ gdy ſie przydáło iż zoſtáłá wdową/ tedy prawem onego domu bywáłá hámowána/ áby w inſzy dom zá mąż nie chodźiłá / Ale áby w onemże domu mężá ſobie ſzukáłá.
F Támár prágnie pomśćić ſie ſwey krzywdy iż iey zá mąż nie dano. Lecz w tym vczynku zgrzeſzyłá.

dan zámałżonká.
15 Gdy ią tedy vyzrał Iudás/ mnie-
mał żeby byłá iáka wszeteczna nie-
wiástá/ ábowiem oná zákryłá byłá
twarz swoie.
16 Tedy zszedszy do niey z drogi/ pro-
sił iey by go przypuśćiłá do siebie/ á-
bowiem nie wiedźiał żeby iego nie-
wiastká byłá: Tedy oná rzekłá/ á coż
mi zá to dasz?
17 A on odpowiedźiał/ Poslę koźla-
tko od stádá: Ale oná rzekłá/ Dayże
mi w tym zákład áż mi ie przyslesz.
18 Tedy rzekł/ Coż chcesz odemnie
zá zakłádu? A oná odpowiedźiáłá/
Day mi swoy pierśćień/ y płaszcz/ y
laskę ktora masz w ręku/ Tedy on iey
dał/ á zszedł sie z nią/ y zárázem po-
częłá.
19 A wstawszy odeszłá/ á rozwiłá
rąbek z siebie y oblokłá sie w odzienie
swoie wdowskie.
20 Potym Iudás posłał koźlę przez
przyiaciela swego Odolámite/ áby
mu od oney niewiásty przyniosł zá-
kład/ ktorey on nieználazł.
21. Tedy sie pytał od ludźi mieyscá o-
nego/ gdźieby byłá tá niewiástá w-
szeteczna kthora stałá przy drodze/
Ale oni powiedźieli iż tám żadney
niewiásty wszeteczney niebyło.
22 On sie tedy wroćiwszy do Iudá-
sá/ powiedźiał że iey nie ználazł: A
kthemu iż ludźie onego mieyscá po-
wiedźieli że thám żadney wszetecz-
ney niewiásty nie było.
23 Tedy rzekł Iudás/ Niechayże iuż
ma sobie zakład/ iżby sie z nas nie
śmiano/ othom ia słał koźlę/ ále coż
gdyś iey nienálazł.
24 Potym práwie po trzech mieśię-
cy/ powiedźiano Iudásowi[G] iż Tá-
már niewiastká iego z cudzołożyłá
śie/ á chodźi ćięszká z cudzołostwá.
[H] Thedy rzekł Iudás/ Wywiedz-
ćie ią áby byłá spaloná.
25 Gdy tedy ią wywiedźiono/ posłá-
łá do świekrá swego mowiąc/ Cho-
dzę ćięszká od tego kthorego są ty
rzeczy. A przytym powiedźiáłá/ Po-
znay prosze/ czyi to pierśćień/ płaszcz/
y laská.
26 Y poznał ie Iudás y rzekł/ Wie-
ceyem ia krzyw niż oná/ A to przeto
żem iey nie wydał zá Sele syná swe-
go. Y nieznał iey potym.
27 *Gdy thedy przychodźił czás po-
rodzenia/ nálázły sie bliźniętá w ży-
woćie iey.
28 A przy rodzeniu vkazał ieden rę-
kę/ á Bábá viąwszy go zá nię/ przy-
wiązáłá do niey sznurek iedwábny
mniemáiąc że sie pierwey národźić
miał.
29 Y kiedy záśię skrył rękę/ národźił
śię przed niem brát iego/ ktoremu rze-
kłá/ Przeczes zerwał błonkę ná so-
bie? I wezwano imię iego †[1] Fa-
res.
30 Zátym wyszedł drugi brát/ kto-
ry miał ná ręce swey sznurek iedwá-
bny. A imię iego názwano Zará.

G Támár byłá o-
bowiązána trzećie-
mu synowi Iudá-
sowemu/ á przetoż
ią zá cudzołożnicę
miano/ ktory wy-
stępek był głowny
á zwłaszczá zá one-
go wieku/ á to tyl-
ko iedno w żonách/
nie w mężoch/ dla-
thego áby śie rod
nie mieszał/ á dla
zelżenia kthore śie
mężom stáło.
H Iudás nie czy-
ni skazánia iáko sę-
dźia/ ále iáko ten
ktory o iáwny zły
vczynek ná nię fol-
drwie.
* Mátt. 1. v. 3.

† 1. Kronik. 2. v. 4.
1 Z tego nieuczći-
wego narodu wy-
szedł człowiek Kry-
stus/ á potrzebá by-
ło narodowi iego
być ták zelżonemu.
Abychmy śie ná ie-
go sámego spuszczáli/
y ná niem przestá-
wáli.

KApitu. 39.

1. Iozef iest wdźięcznem sługą Pánu swe-
mu. 4. Poruczon mu wszytek rząd domu
iego. 2. y. 13. Fortuni mu śie wszytek po-
rządek iego. 7. Nieprzystáiąc ná namo-
wy pániey swey/ státecznie czystość swą zá-
chowywa. 14. w 17. Fałesznie iest oskárżon
20. Wsádzon do więźienia. 21. Pan Bog
go ná wszem strzeże.

1. GDy Iozef
był odwiedźion do
Egiptu/ Potyfár
nádworny Már-
szałek Fáráonow
Egipcyánin/ ku-
pił go od Izmáelitow/ kthorzy go
tám byli przywiedli.
2. A Pan był z Iozefem/ z kąd on
był człowiekiem fortunnem miesz-
káiąc w domu páná swego Egip-
cyániná.
3. Thedy obaczył Pan iego/ iż był
Pan z niem/ á iż wszythko co ied-
no on czynił/ Pan szcześćił w ręku
iego.
4. Miał thedy Iozef łáskę v páná
swego/ ktoremu służył/ A thák go
przełożył w domu swem/ porucza-
iąc mu wszytko co iedno miał.
5. A gdy iuż podał iemu wszythek
rząd domu swego/ y wszytki rzeczy
kthore były iego/ Nátychmiast Pan
błogosłáwił domowi Egipcyáni-
ná onego dla Iozefá/ á było Pań-
skie błogosłáwieństwo we wszyth-
kich dobrách iego/ ták w domu/ iá-
ko y ná polu.
6. A tákże poruczył wszytko co miał
w ręce Iozefowi/ ták iż sam ni o czem
niewiedźiał/ iedno tylko áby iadł á
pił/ A Iozef był nadobny y kształto-
wny/ y wdźięczny ná weyzreniu.
7. Przydáło śie potym/ iż żoná pá-
ná iego/ vdáłá oczy swe zá Iozefem
námawiá-

námawiáiac go áby z nia leżał.
8. Ale ſie on wzbraniał powiedá-
iac/ Oto pan moy niewie o żadney 21. [a] Ale Pan był z nim/ á zmiłował
rzeczy z tych co ſa w domu iego/ á w
ſzythki dobrá ſwe poruczył w rece
moie.
9. Y niemáſz nikogo w domu tem
nád mie przednieyſzego/ gdyż ſobie
nic wiecey niezoſtáwił iedno ciebie/
przeto żes ty ieſt żona iego: A iákoż
bych ia ták wielkiey niecnoty ważyć
ſie ſmiał/ ábych miał zgrzeſzyć prze-
ciwko Bogu.
10 A chociaż oná ná káżdy dżień ná-
mawiáłá Jozefá/ A wſzákoż on
niechciał iey ná to przyzwolić áby z
nia ſpał/ álbo ſie gdżie oſobno zcho-
dżić miał.
11. Y trefiło ſie dniá iednego/ iż w-
ſzedł do domu/ áby czynił doſyć v-
rzedowi ſwemu/ á ná ten czás żad-
nego z domowey czeládżi nie było.
12. Tedy oná vłápiłá go zá ſzáte mo-
wiac/ Leż ze mna: Ale on zoſtáwi-
wſzy ſzáte w reku iey/ vciekł á wy-
ſzedł precz.
13. Co gdy oná obaczyłá/ iż zoſtáwił
ſzáte ſwa w reku iey/ á ſam precz v-
ciekł.
14 Thedy wnet zwołáłá domowey
czeládżi/ mowiac ták do nich/ Pá-
trzaycie/ Przywiodł tu pan do nas
meżá Hebreyczyká/ iżby ſie z nas ná-
ſzydził/ Abowiem oto on do mnie
przyſzedł/ chcac mi zelżywość vczy-
nić/ ážem poczełá wołáć wielkiem
głoſem.
15. To gdy on vſłyſzał żem ia wołáć
poczełá/ zoſtáwiſzy v mnie ſzáthe
ſwa/ vciekł á wyſzedł precz.
16 Y trzymáłá one iego ſzáte v ſie-
bie/ áż przyſzedł pan iego do domu.
17 Oná thedy poczełá do niego mo-
wić w ty ſłowá/ Slugá Ebreyczyk
przyſzedł ku mnie/ ktoregoś ty w-
wiodł do nas/ áby mi lekkość vczy-
nił.
81 Ale iákom ſkoro wołáć poczełá
głoſem wielkiem/ tedy odbieżał ſzá-
ty ſwey v mnie/ y vciekł precz.
19 Słowá ty gdy vſłyſzał pan ktore
iemu powiedáłá żoná iego/ mo-
wiac/ Tháki mi vczynił ſługá
twoy/ iákoć oto powiedam/ Thedy
ſie bárzo rozgniewał.
20 A także on pan dawſzy Jozefá
poymáć/ roſkazał go wſádżić do wie-
zienia/ tám gdżie wieznie Krolew-

ſkie ſadzano/ y thámże był w onem
wiezieniu.
21. [a] Ale Pan był z nim/ á zmiłował [a] Pſal. 104. v.
ſie nád nim/ y ziednał mu łáſke v
wieznego.
22 Tedy wieżny poruczył Jozefowi
wſzytki wieźnie/ ktorzy byli w cie-
mnicy/ á wſzytko on ſpráwował co
iedno tám było potrzebá.
23 A wieżny iuż nic tego niedoglą-
dał co poruczył w rece iego/ dlate-
iż z nim był Pan/ á cokolwiek iedno
czynił/ wſzytko Pan fortunił.

KApit. 40.

1. Podczáſzy y Piekárz krolewſki do więzie-
nia ſa wrzuceni. 5. Sni ſie im. 8. Sny o-
biemá prawdżiwie Jozef wykłáda. 20.
Jáko ſie to potym ſkutecznie okazáło.

TO gdy ſie
1. ſtáło/ threfiło
ſie iż podczáſzy
y piekárz Kro-
lá Egyptſkie-
go przewinili
ſie Krolowi
Egyptſkiemu pánu ſwemu.
2. Y rozgniewał ſie Fárao przeciw
tem dwiemá [A] dworzánom/ to ieſt
przeciw podczáſzemu przednieyſze-
mu/ y przeciw piekárzowi przedniey-
ſzemu.
3. Podał ie tedy pod ſtraż do domu
Márſzałká nadwornego/ do wie-
że gdżie thezy Jozef był w wiezie-
niu.
4. Y poruczył ie Márſzálek ná-
dworny Jozefowi/ ktorem on ſłu-
żył/ gdżie byli przez niektory czás w
ciemnicy.
5. Y ſniły ſie im ſny obiemá/ káżde-
mu z oſobná ſen ſwoy iedneyże nocy/
ále rozn ego zrozumienia/ ták Pod-
czáſzemu/ iáko y Piekárzowi/ kto-
rzy ſłużyli Krolowi Egiptſkiemu/
á byli podáni do wiezienia.
6. Przyſzedł tedy do nich Jozef po-
ránu/ á weyzrawſzy ná nie/ obaczył
ie być [B] ztrwożone.
7. Y pytał ſie onych dworzan Fárá-
onowych ktorzy z nim byli w ciem-
nicy páná iego mowiac/ Przecześ-
cie dżiś ták ſmetnemi?
8. A oni odpowiedzieli iemu/ Sni-
ty ſie nam ſny/ á niemamy wykłádá-
czá ich/ Tedy im rzekł Jozef/ Jzali
wykłády nie ſa od Bogá? Proſze po-
wiedzcie

[A] To słowo okázuie iż oni byli w wielkiey vczciwości/ á nie byli iście podłego ſtanu.

[B] Ten przeſtrách ná vmyſlech/ ich nic inego nieokázuie iedno ſpráwe Boſka/ od ktorego były ſny tákowe.

wiedzcie ieprzedemna.
9. Tedy przednieyszy Podczaszy po
wiedał sen swoy Jozefowi temi sło
wy/Widziałomi sie przez sen iáko/
bych widział przed sobą máćice win
ną.
10 A ná oney máćicy były trzy gáła
ski/ kthore sie iákoby rozwiyáły/ y
kwiát z nich wychodził/ á grona iá
god iuż práwie dozrewáły.
11. Y miałem w rece kubek Fárao/
now/ á rwac iágody wytłaczałem
ie do kubká Fáráonowego/ á poda/
wałem gi do rąk iego.
12. Tedy mu powiedział Jozef/ Tá
kowyć iest wykład snu thego/ Trzy
gáłaski są trzy dni.
13. A thák po trzećiem dniu / wy/
wyższy Fárao ćiebie/ á przywroći
ćie ku pierwszemu stanowi/ ták iż
podáwáć bedźiesz kubek do rąk ie/
go/ podług swego vrzedu pierwsze
go/ gdyś był podczászem iego.
14 Jedno chćiey pámiethác ná mie
gdyć sie szcześćić bedźie/ á proszę á/
byś miał litość nádemną/ á wspom
niał mie też przed Fáráonem/ owa/
byś mie wybáwił z tey ćiemnice.
15. Abowiem przekradziono mie z/
źiemie Hebreyskiey/ á tum sie też ni/
wczym nieprzewinił/ choćiażem tu
iest dan do więźienia.
16 To widząc przednieyszy Piekarz
iż on wykład był bárzo dobry/ rzekł
do Jozefá / Mnie sie theż przez sen
widziało/ iákobych miał nád głową
swą trzy kosze białe.
17 A co w nawiecszym koszu były
rozmáite pokármy prze Fáráoná z/
roboty piekárskiey/ á ptacy iedli z o/
nee koszá ktory był nád głową moią.
18 Tedy mu Jozef powiedźiał w ty
słowá/ Toć iest wykład snu tego/
Trzy kosze są trzy dni.
19 A ták po trzećim dniu Fárao roz
każe odiąć od ćiebie głowe twą á ro
skaże ćie obieśić ná szubienicy/ á pta
cy ieść będą z ćiebie ćiáło twe.
20 Y trefiło sie dniá trzećiego/ ktory
był dźień národzenia Fáráonowe/
go gdy spráwił vczthe ná wszythki
dworzány swoie/ rozkazał przed
wszythki dworzány swe wywieść
przednieyszego Podczászego/ y prze
dnieyszego Piekárzá.
21. c A przywroćił przednieyszego
Podczászego ku pierwszemu vrze
dowi iego/ iż podawał kubek do rąk
Fáráonowych.
22 Ale przednieyszego Piekárzá rô
skazał obieśić/ ták iáko im był Jozef
sny wyłożył.
23 A przednieyszy podczászy niewspo
mniał potym ná Jozefá/ ále go o/
wszem zgołá zápámietał.

b W tym sie znáć nie okázuie iż Jozef iesth prawdźiwem á Bożkiem prorokiem.

Kapit. 41.

1. Dwa sny Fáráonowe. 14. Sąd Jozefá wyłożone gdy iesth wypuszczon. 26. Látá vrodzayne y głodne. 36. Jozef przednieyszem przełożon nád Egiptem. 47. Spiżu/ ie zboża. 50. Żoná y dźieci iego.

1. Potym we dwu
lat sniło sie Fárao/
nowi iákoby sthác
miał nád rzeką.
2. A śiedm krow pie
knych y tłustych wychodziły z rzeki/
á pásły sie ná łąkách.
3. A zá niemi ine śiedm krow szpetne
y chude wychodziły z rzeki/ y stánęły
podle onych drugich nád brzegiem
rzeki.
4. A ták ony krowy szpetne y chude/
pożárły one śiedm pieknych y tłu/
stych/ á zátym ocućił sie Fárao.
5. A po drugie zásnawszy widźiał i/
ny sen/ A ono śiedm kłosow wyrastá
ło z iedne° źdźbłá cudnych y pełnych
6. A potym widźiał inych śiedm ćien
kich y zeschłych od wiátru zew'scho/
dnego ktore zá nimi wyrastáły.
7. Ony tedy śiedm ćienkich kłosow
pożárły śiedm kłosow pełnych: A zá
tym sie Fárao ocućił/ A thoć był sen
tákowy.
8. Názáiutrz ráno będąc a zátrwo
żony/ roskazał zwołáć wszytki wie
szczki y mędrce Egiptskie/ á opowie
dźiał iem sen swoy/ Ale niebył zá/
den coby gi iemu był wyłożył.
9. Thedy przednieyszy Podczászy
mowił ták do Fáráoná/ Theraz ia
grzech swoy wyznáć muszę.
10 Ná on czás gdy sie był Fárao roz
gniewał ná swe służebniki/ á mnie
z przednieyszem Piekárzem dał do
ćiemnice w dom Márszałká nád/
wornego.
11. Tedy ia y on iedney nocy widźie
lichmy sen káżdy z nas według wy/
rozumienia snu swego.
12. Tám theż z námi był młodźieniec
Hebreyczyk sługá Márszałká nád/
wornego przed ktoremechmy powie
dáli sny swoie/ ktore on nam wykłá
dał káżde/

a Przestrách ten co vmysł iego prze ráził/ iest od Duchá Bożego / áby po znał w onych snach dźiwne spráwe bo żą.

dał/ káżdemu z nas wedle ſnu iego.

13 Y thák iáko on nam wyłożył wſzytko ſie zſtáło/ Abowiem Krol przywrocił mie ku pierwſzemu ſtanu/ á drugiego obieſić rozkazał.

14 * Tedy Fárao záráżem poſłał po Jozefá/ á roſkazał go wywieść z ćiemnice/ ktorego włoſy oſtrzygſzy/ á w ine ſzáty oblokſzy/ ſtáwili przed Fáráonem.

* Pſal. 104. v. 20.

15 Rzekł tedy Fárao do Jozefá/ Snił mi ſie ſen ktorego mnie żaden wyłożyć niemoże/ Alem ia o tobie ſłyſzał żeś ieſt wykłádácz ſnow.

16 Y odpowiedźiał Jozef Fáráonowi/ O procz mnie [B] ſam Bog rzeczy fortunne opowie Fáráonowi.

B Tu ſámemu Bogu chwałe przywłaſzcza w wykłádániu ſnow.

17 Záthym rzekł Fárao do Jozefá/ Śniło mi ſie/ iákobych ſtał nád brzegiem rzeki.

18 A oto ſiedmi krow tłuſtych y pięknych wychodźiły z rzeki/ á páſły ſie ná łące.

19 Zá niemi drugie ſiedmi krow wychodźiły ták chude y ſzpetne y znędzniáłe/ iż we wſzey Egiptſkiey źiemi ták ſzpetnychem nie widźiał.

20 Potym ty krowy chude y ſzpetne pożárły ony pierwſze ſiedmi krow tłuſtych.

21. Ktore gdy zżárły/ tedy nieznáć było ná nich/ áby były co zeżrzeć miáły/ Bo tákże były ſzpetne/ iáko y przed tym. A zátymem ſie ocućił.

22 Theżem widźiał przez ſen ſiedmi kłoſow pełnych y cudnych z iednego źdźbłá wyraſtáiących.

23 A pothym drugie ſiedmi kłoſow ćienkich/ y prożnych/ á zeſchłych od wiátru zewſchodnego / kthore zá niemi wyraſtáły.

24 Thedy ony ſiedmi ćienkich kłoſow/ pożárły ſiedmi kłoſow cudnych Com ia opowiedźiał wieſzczkom/ lecz mi tego żaden nie oznaymił.

25 Ná to Jozef odpowiedźiał Fáráonowi/ Sny twoie o Fárao iedneż rzecz znácza/ Bog ćiebie vpomina z tego co potym ma vczynić.

26 Siedmi pięknych krow ſą ſiedmi lat / á ſiedmi cudnych kłoſow / ſą ſiedmi lat/ á ták to iedenże ſen ieſt.

27 Ty też ſiedmi krow chudych y ſpetnych co wychodźiły zá niemi / ſą ſiedmi lat/ y ſiedmi kłoſow ćienkich y zeſchłych od wiátru żewſchodnego/ będą ſiedmi lat głodnych.

28 Othoż Bog iákomći to powiedźiał/ okázuie tobie co ma vczynić.

29 A ták w ſiedmi lat przyſzłych/ będźie wielki vrodzay we wſzythkiey źiemi Egiptſkiey.

30 Potym przyidą po nich ſiedmi lat głodu / ták iż onego vrodzáiá nic znáć niebędźie w źiemi Egiptſkiey/ bo głod zniſzczy źiemię.

31. Táki będźie niedoſtátek pożywienia / że namnieyſzy znák niezoſtánie thák pleniego vrodzáiu / przed ták ćieſzkiem ktory będźie głodem.

32 A iżći ſie śniło po dwá kroć/ tedyć to Bog zápewne vmyſlił/ á bárzo w krotce vczyni.

33 A przetoż teraz o Fárao/ [C] znaydźi męża iákiego dowćipnego á mądrego/ cobyś go przełożył nád Egiptem.

C Jozef nie tylko rzeczy przyſzłe opowieda / ale ktemu podawa rády/ iáko by zábieżeć przyſzłey przygodźie yzginieniu/ ktory vrząd ieſt prawdźiwego proroká.

34 Ty też ſam o Fárao vczyń thák/ niech będą vrzędnicy nád źiemią / y oddźiel ſobie piątą część źiemie Egitpſkiey / ná ſiedmi lath vrodzáynych.

35 A oni niechać zbieráią ſpiże w tych vrodzáynych lećiech/ á niech zbieráią zboża twem imieniem do ſpichlerzow po mieśćiech/ y záchowywáią.

39 Ty zboża potym przydádzą ſie k záchowániu źiemie/ gdy przydą ſiedmi lat głodnych ná źiemię Egiptſką/ áby głodem niezginęłá.

37 Tá rzecz bárzo ſie podobáłá Fáráonowi/ y wſzem ſłużebnikom iego.

38 Do kthorych rzekł Fárao: Izali gdźie mężá tákowego ználeść możemy/ w ktorym by był duch Boży.

39 Thedy rzekł Fárao do Jozefá/ Gdyżći Bog to wſzytko oznaymił/ á nie ieſt nikt thobie rozumem rownem y mądrośćią.

40 † Tobie ſámemu porucząm rząd nád domem ſwem / [D] á ná roſkazánie twe ſthánie lud moy zbroyny / iedno tylko ſtolicą nád ćię przednieyſzem będę.

† Pſal. 104. v. 21. 1. Mach. 2. v. 53. Dźiei. 7. v. 10.

D Będźieß Hetmánem nád woyſkiem / Niektorzy ták wykłádáią/ będą cáłowáć vſtá twe á będą ćię wyznáwáć Pánem.

41 Nád to rzekł Fárao do Jozefá/ Obacz iżći porucząm w moc wſzytek Egipt.

42 Támże Fárao ziawſzy pierśćień z pálcá ſwego / włożył gi ná pálec Jozefowi / á w ſzáty iedwabne oblec go roſkazał / y włożył łáncuch złoty ná ſzyię iego.

43 Y roſkazał go wſádźić ná woz doſtoieńſtwá wthorego/ áby przed niem wołano/ [E] Kłániayćie ſie/ dawáiącmu

E Oćiec dobrotliwy/ ábo oćiec Krolewſki.

wáiacemu moc wſzytke nád ziemia
Egiptſka.
44 Zátym rzekł Fárao do Jozefá: Já
kom ieſt Fárao/ tedy żaden nád wo
la twa nieruſzy/ áni reka/ áni noga
we wſzytkiey ziemi Egiptſkiey.
F Cháldeyſki wykład ták ma/ Názwał go Człowiekiem/ ktoremu rzeczy táiemne ſa obiáwione. Stáry á poſpolity wykład/ Wybáwićielem świátá.
45 Y wezwał imie Jozefowi F Sáfe
nát Pánea: A dał iemu zá żone Aſe
nát/ corke Putyfárá Kśiażećiá miá
ſtá On/ Tedy Jozef iezdźił po źiemi
Egiptſkiey.
46 A ná ten czás miał trzydźieśći lat
gdy był poſtáwion przed Fáráonem
Krolem Egiptſkiem: Y odſzedſzy
od Fáráoná Jozef/ obiechał wſzyt-
ke Egiptſka ziemie.
47 A zrodźiłá ziemiá w onych ſiedmi
lećiech vrodzáynych ták obfićie iż ſie
gumná zbożmi nápełniły.
48 A ták przez ony ſiedmi lat/ zebrał
wſzytki zbożá w ziemi Egiptſkiey/
á zwiozł ie do miaſt ze wſzytkich pol
ktore bliżſze były do miáſtá ktorego.
49 Zebrał tedy Jozef thák wielka
obfitość zboża/ iáko piáſku morſkie-
go/ ták iż przed wielkośćia liczby mu
nie było.
* Niżey. 46. v. 20. y. 48. v. 5.
50 * A przed onemi láty niż głod był/
vrodźili ſie Jozefowi dwá ſynowie/
ktore iemu porodźiłá Aſenát/ corká
Putyfárá Kśiażećiá miáſta On.
51. Y wezwał Jozef pierworodne-
go ſyná ſwego Mánáſſe mowiac/
Spráwił tho Bog ábych zápom-
niał wſzego trapienia mego/ y wſzy
tkiego domu oycá ſwego.
52 A drugiemu dał imie Efráim/
iż go Bog rozmnożył w ziemi tra-
pienia iego.
53 Tedy ſie dokończyły ſiedmi lat v-
rodzáynych w ziemi Egitpſkiey.
† Pſal. 104. v. 16.
54 † Y przyſzły ſiedmi lat głodnych/
ták iáko był Jozef opowiedźiał/ y był
głod po wſzythkich kráinách/ Ale
we wſzytkiey ziemi Egiptſkiey by-
ło doſyć chlebá.
55 Potym też wſzytká ziemiá Egipt
ſka śćiśnioná ieſt głodem/ á lud po
czał wołáć do Fáráoná o chleb. Te-
dy Fárao odpowiedźiał Egiptcyá
nom áby ſzli do Jozefá/ á coby im on
roſkazał/ áby ták czynili.
56 A gdy głod moc brał po wſzey
ziemi/ otworzył Jozef wſzedy gum
ná/ á przedawał zbożá Egiptcyá
nom/ ábowiem głod bárzo ſie był z-
mocnił w ziemi Egiptſkiey.
57 Tedy ze wſzytkich ziem iechano
do Egiptu kupowáć żywnośći od
Jozefá/ ábowiem głod bárzo ſie był
zmocnił po wſzytkiey ziemi.

Kápit. 42.

1. Jakob ſle dźieśieć ſynow ſwych do Egiptu kupowáć zbożá. 7. Jozef ie poznał á groźnie ſie im ſtháwi. 9. Dźiwnemi ich obyczáymi doświádcza. 20. Obiecuia mu przywieść Beniáminá. 21. Znáia iż ſa winnemi przed Jozefem. 25. Námierzono im zboża y pieniadze wrocono. 36. Jakob nie przyzwala áby miał poſtáć Beniáminá.



* Dźiei. 7. v. 12.
1. * Wiedzac Ja
kob iż w Egiptćie
było doſyc zboża/
rzekł do ſwych ſy-
now/ Czemu ſie ie
den ná drugiego o
gladaćie?
2. Othom ſłyſzał iż ieſt doſyć zboża
w Egiptćie/ Jedźćie tám á kupćie z
támtad dla nas/ ábychmy wżdy ży-
wi zoſtali á nie pomárli.
3. Tedy dźieśiec bráciey Jozefowych
iecháli do Egiptu kupowáć zbożá.
4. Wſzákoż Jakob nieposłał Beniá
miná brátá Jozefowe° z bráćia iego
boiac ſie áby ſie nie ſtáło znim co złe°.
5. Y przyſzli ſynowie Izráelowi ku
powáć zbożá ſpołu z onemi kthorzy
też tám iecháli/ Abowiem głod był
w ziemi Chánáneyſkiey.
6. A Jozef był przedniey ſzem ſprá-
wca w oney kráinie/ y przedawał z-
bożá wſzemu ludowi w ziemi/ Y
przyſzedſy bráćia Jozefowi/ kłánia
li ſie przed niem áż do ſamey ziemie.
A Mowi do nich iákoby ich nie znał ſtáwiac ſie im bár zo ſrodze.
7. Ktore iáko ſkoro A Jozef vyzrał/
poznał ie/ Ale zmyſláiac ſie być in-
ſzem/ ſrodze z niemi mowił/ pytáiac
ſie ich z kad by przyſzli/ Ná co oni od
powiedźieli/ iż przyſzli z ziemie Chá
náneyſkiey/ kupowáć pożywienia.
8. Tedy Jozef poznał bráćia ſwa/ á
le go oni niepoználi.
9. Y przyſzły ná pámięć Jozefowi
ſny ktore ſie mu ſniły o nich/ thedy
rzekł k niem/ Muſićie wy być ſzpiego
wie/ á dla tegośćie przyſzli ábyśćie
przepátrzáli mieyſcá nie bárzo mo-
cne w tey kráinie.
10 A oni odpowiedźieli/ Nie ták ieſt
náſz pánie/ bo my ſłudzy twoi przy
ſzlichmy kupowáć pożywienia.
11. Myćiechmy ſa ſynowie oycá ie-
dnego/ y prawdźiwi ieſteſmy/ á nie
ieſteſmy my ſłużebnicy twoi ſzpie-
gowie.

E Tedy iem

12. Tedy iem on rzekł / Owſzem ſie
mnie zda/ześćie wy tu przyſzli wy-
wiádowáć ſie mieyſc nieobronnych
w tey kráinie.
13. A oni rzekli/Dwánaśćie nas ieſt
bráciey ſług twoich/národzonych z
iednego meżá w ziemi Chánáney-
ſkiey / z ktorych ieden namłodſzy zo
ſtał przy oycu / á drugiego iuż nie-
máſz.
14 Náto iem odpowiedźiał Jozef/
Toć ieſt com ia powiedźiał/ześćie
wy ſzpiegowie.

B Ten obyczay przyſiegi nie ieſt przez grzechu / A tház z tad iáśnie bácżyć możem / iż wierni trudno máia vydź grzechu/ á trudno wieść máia pobożny á bez przygány żywoth / poki ſie ſpráwámi świátá tego báwia.

15. Ale was w tym doświadcże / [B]
Niech ták Fárao żywie/iż z tad nie
wynidźiećie/aż brát wáſz młodſzy
tu ſie ſtawi.
16 Poſlićieſz iednego z was/coby go
tu przywiodł/ á wy do tad w wie-
źieniu bedźiećie / áby słowá wáſze
były doświádczone / ieſliż prawde
powiedaćie/A ieſliż nie ták/Zywie
Fárao ześćie wy ſa ſpiegowie.
17 Tedy ie dał pod ſtraż do trzećie-
go dniá.
18 A pothym dniá trzećiego ták do
nich mowił/Vczyńćie ták chcećieli
żywo zoſtáć/boć ſie ia boie Bogá.
19 Jeſliżeśćie prawdźiwi/ niech ie-
den z was bráciey w wieźieniu zo-
ſtánie pod ta ſtraża gdźieśćie byli:
A wy drudzy odnieśćie zbożá do do
mu/abyśćie ſie odieli głodowi.
20 A przywiedźiećie do mnie brátá
wáſzego namłodſzego/thák dámy
wiáre powieśćiam wáſzem / y vy-
dźiećie śmierći. Thedy oni przyieli
namowe tákowa.

C Długo ſie oná ich złość tháitá/ A przetoż thez baczemy iáko im ono vtrapienie było pożyteczne/ kthore ie ku pokućie przywiodło.

21. [C] Y mowili ſámi miedzy ſoba/Zá
prawde żechmy zgrzeſzyli przećiw
brátu náſzemu: Bo widzac ſtrapio
ne ſerce iego gdy ſie nam modlił/nie
chćielichmy go wyſłucháć/zá co oto
przyſzedł ná nas táki kłopot.
22 Tedy iem Ruben powiedźiał te-
mi słowy / Jzalim ia wam nie mo-
wił/* ábyśćie przećiw pácholećiu nie
grzeſzyli / á wżdyśćie mie nieuſłu-
cháli: Teraz pomſty zá iego krew ná
nas przypádáia.

* Wyżſzey.37.v.22.

23 Y mniemáli żeby Jozef nie rozu-
miał tego/ bo z niemi przez tłumá-
czá mowił.

D Jozef dla tego vżywa fortelu tákiego / áby miáſto Beniáminá/ y wſzytkiego domu oycowſkiego/iáko zakład to ſobie zoſtá wił.

24 Odſzedſzy tedy od nich płákał/á
potym ſie k niem wroćił / y mowił z
niemi / á wziawſzy miedzy niemi [D]
Symeoná / przed oczymá ich roſká
zał go zwiezáć.
25 A pothym roſkazał náſypáć iem
zbożá w wory ich / á do káżdego wo
ru włożyć pieniadze ich/roſkazaw-
ſzy iem dáć żywnośći ná droge: Co
ſie ták ſtáło.
26 Tedy oni wkładſzy zbożá ná oſły
ſwe/odeſzli z támtad.
27 Ale bedac ná goſpodźie / gdy ie-
den z nich rozwiazał wor áby pokar
mił oſłá ſwego / vyzrał pieniadze
ná wierzchu w worze.
28 Y opowiedźiał bráciey/Oto pie-
niadze moie mnie ſa wrocone / á ſa
w niem worze/ Tedy im wnet ſerce
vpádło / á zdumiawſzy ſie mowili
miedzy ſoba/Coż wżdy z námi Bog
czyni?
29 Przyſzedſzy tedy do źiemie Cháná
neyſkiey do oycá ſwego Jakobá/opo
wiedźieli mu wſzytko to co ich pod
kálo ták mowiac.
30 Pan oney kráiny mowił ſrodze z
námi/y miał nas zá ſzpiegi.
31. Alechmy ſie mu ſpráwowáli / że-
chmy ludźie prawdźiwi á nieſzpie
gowie.
32 Powiedáiac że nas ieſt dwána
ſćie bráciey ſynow oycá náſze°/z kto
rych iuż iednego niemáſz / á co na-
młodſzy zoſthał przy oycu w źiemi
Chánáneyſkiey.
33 Wſzákże maż on á pan oney źie-
mie / ták nam powiedźiał/ W tym
poznam żeśćie prawdźiwi / ieſliże
iednego brathá wáſzego przy mnie
zoſtáwiwſzy/á odniożſzy zboże do
domu/ábyśćie ſie głodowi odieli.
34 Tego co namłodſzego brátá wá-
ſze° przywiedźiećie do mnie/ á z tad
ći ia poznam żeśćie nie ſzpiegowie á
le ludźie prawdźiwi/y wroce wam
brátá wáſzego/dopuſzczáiac wam
wolnośći kupowánia w tey krá-
inie.
35 A przy wyſypowániu z worow/
káżdy w ſwem worze znalazł weze
łek z pieniadzmi ſwoiemi/ A wi-
dzac ony wezełki z pieniadzmi ſwe-
mi/y ſynowie y oćiec polekáli ſie.
36 Tedy rzekł Jakob oćiec ich / Wy
mnie oſierroćiáłem vczynićie / Jo-
zefá iuż niemáſz / y Symeoná nie
máſz/á ieſzcze mi y Beniáminá chce
ćie wziac/to ſie wſzytko ná mie zgár
nie.
37 Ale Ruben rzekł oycu ſwemu/
Zábiy dwu ſynow moich ieſliż go
tobie záſie nieprzywiode / Zwierz

mi go

mi go/ á ia go tobie stáwię.
38 Ale on rzekł/ Niepoydźie z wá/
mi syn moy/ Abowiem gdy iuż brát
iego zginął/ thedy iedno on sam po
niem został/ ktoremu ieśliżby sie tre
fiło vmrzeć ná they wászey drodze/
wybyśćie śiwiznę moię do grobu z
żáłośćią wprowádźili.

KApit. 43.

13. Jakob przymuszony śle Beniámina do Egiptu. 16. Wielka ludzkość Jozefowá przećiw bráćiey swey/ á zwłaszczá przećiw Beniáminowi.

1. ALe tym ćięższy
głod vćiskał źie/
mię.
2. A thák gdy oné
przynieśioną z E/
gipthu żywność
strawili/ Oćiec począł vpomináć
syny/ áby z nowu iecháli/ á kupili nie
co pożywienia.
3. Do ktorego rzekł Judás/ Oświád
czył sie tám ten człek pod przysięgą/
iżbyśmy sie nie vkázowáli przedeń/
ieślibychmy brátá niemieli z sobą.
4. Jeśliż tedy pośliesz z námi brátá
nászego/ poiedźiemy/ á kupiemyć
żywnośći.
5. Ale ieśliż go nie pośleszß/ niepoie/
dźiem: Bo to nam przyrzekł tám ten
mąż/* iż nas przedśię nieprzypuśći/ * Wyższey.42.v.20.
ieśliż z sobą nieprzywiedźiemy brá/
tá nászego.
6. Tedy powiedźiał Jzráel/ Prze/
cześćie mię w tę trudność wpráwi
li/ iżeśćie powiedáli że maćie ieszcze
brátá?
7. A oni rzekli/ Tám ten mąż pilnie
sie pytał o nas/ y o národźie nászym/
y ieśliby był żyw oćiec nász/ ktemu
ieślibychmy mieli y inego brátá/ A
ták żechmy przed niem wszytkę rzecz
powiedáli: A cożechmy my wiedźie
li/ ieśli nam miał roskázáć przywieść
brátá nászego?
8. Y rzekł Judás do Jzráelá oycá swe
go/ Pośli zemną to pácholę á niech
iedźiemy/ żebyśmy wżdy żywot nász
záchowáli/ á nie pomárli my/ y ty/ y
dźiateczki násze.
† Niżey.44.v.32. 9. † Ja sam tobie zań przyrzekam/ á
mnie sie go vpominay: Jeślibych go
záśię tobie nie przywiodł/ á niestá/
wił go przed tobą/ niechayże thobie
zá to winien będę áż do śmierći.
10 Abowiem co sie tu omieszkawa/
my/ thedybychmy sie iuż byli z tám/
tąd wroćili drugi raz.
11. Tedy Jzráel oćiec ich rzekł do nich/
Gdyż tego teraz iest potrzebá/ vczyń
ćiesz ták/ Z tych rzeczy ktore są w ná
szych kráinách názacnieysze/ donie
śćie mężowi onemu zá vpominek/
nábrawszy w naczynia swe nieco
żywice y miodu/ rzeczy wonnych/
Mirry/ Daktylow/ y Migdałow.
12. Weźmićie też we dwoy násob pie
niedzy/ á ty też pieniądze cośćie zná
leźli ná wierzchu w swych worzech/
odnieśćie/ owa sie tho snadź zá iá/
kiem obłądzeniem stáło.
13. A iuż wźiąwszy brátá wászego
idźćie záś ku mężowi temu.
14 Niechayże [A] Bog wszechmogący
obroći ku wam łáskáwie mężá tego/ á
by wam y tám tego brátá drugiego
y Beniámina záś wolno puśćił/
Gdźie ieśliżbych ia był pozbáwion
dźiatek swych/ niechayże iuż ták zo/
stánę śierotą.
15 Tedy oni wźiąwszy vpominki/ y
w dwoy násob pieniedzy/ wźiąwszy
też y Beniámina/ szli do Egiptu/ á
stáwili sie przed Jozefem.
16 A widząc Jozef Beniámina z nie
mi/ roskazał spráwcy domu swego/
Wwiedź ty ludźi do domu mego/ á
zábiy co/ y nágotuy prze nie/ bo chcę
áby v mnie ná obiedźie byli.
17 Co wszytko on vczynił iáko mu
Jozef roskazał/ á dowiodł ie do do/
mu iego.
18 Tedy gdy oni byli wwiedźieni
do domu Jozefowego/ báli sie/ mnie
máiąc że dla onych pieniedzy/ kto/
re przed thym ználeźli w worzech
swych/ thám są dowiedźieni/ áby ie
ták w tym podeszło/ á ony z osły ich
w niewolą pobrano.
19 A ták przyszli do przednieyszego
spráwce domu Jozefowe°/ y mowi
li z niem w sámem weśćiu w dom.
20 Tymi słowy/ // Nychmy pánie tu // Wyższey.42.v.3.
byli pierwey przyiecháli kupowáć ży
wnośći.
21. A gdychmy do gospody przyszli/ á
rozwiązáli wory swoie/ ználazł ká
żdy z nas pieniądze ná wierzchu w
worze swem według wagi/ ktore/
chmy tu záśię z sobą przynieśli.
22 Przynieślichmy też y drugie pie/
niądze dla kupowánia zbożá/ A nie
wiemy ktho ie nam włożył do ná/
szych worow.

[A] Tu sie vczym z przykładu Jakobowego/ ábyśmy kázdego lekársthwá według świátá w rzeczách przećiwnych pokuszáli/ A wszákoż ták/ ábyśmy sie ná sámego Bogá spuszczáli/ á iemu vfáli.

23 Ale on rzekł/ Wſzytko to ku wá-
ſzemu lepſzemu/ nic ſie nie lekaycie:
Bog wáſz y oycá wáſzego / ſam
wam włożył ten ſkarb do wáſzych
worow / bo pieniadze wáſze były
v mnie. Tedy wywiodł do nich Sy
meoná.
24 Y wwiodł ie on człowiek do do-
mu Jozefowego / á dał im wody iż
vmyli nogi ſobie/y dał theż czymby
pokarmili oſły ſwoie.
25 Záthym nágotowáli vpominki
Jozefowi / niż ſie wrocił do domu
ku południu / Bo porozumieli iż
tám mieli ieść chleb.
26 Tedy gdy Jozef wſzedł do domu/
oddáli mu vpominki kthore z ſoba
przynieſli/kłániáiac ſie mu aż do zie
mie.
27 Y pytał ſie o ich zdrowiu ktemu też
rzekł/ Jákoſz ſie ma oćiec wáſz ſtá-
rzec o kthoremeśćie mi powiedáli?
Zywli ieſzcze?
28 A oni odpowiedźieli/ Sluże-
bnik twoy á oćiec náſz żyw ieſt ieſz-
cze/y dobrze zdrow / Y vkłonili ſie ie
mu z vczćiwośćia.
29 Tedy on podniozſzy oczy ſwe vz-
rzał Beniáminá brátá ſwego rodzo
nego y rzekł/ A tenże to ieſt wáſz na
młodſzy brát o ktoremeśćie mi po-
wiedáli? K temu rzekł/ Bog niechay
ći bedźie miłośćiw miły ſynu.
30 Y wyſzedł nátychmiaſt Jozef/ á
bowiem lithośćia wzruſzony prze-
ćiw brátu / ſzukał mieyſcá gdźieby
był płákał / A wſzedſzy do pokoiá
ſwego płákał tám.
31. Pothym ſobie vmywſzy twarz/
wyſzedł záſie á nie dawał znáć po ſo
bie/ Y roſkazał ieść dáwáć.
32 Ale przedeń oſobno potráwy ſtá
wiano/ á przed nie oſobno/ przed E
giptcyány też oſobno/ ktorzy z niem
iadáli / Abowiem Egiptcyánom
nie godźiło ſie iádáć z Ebreyczyki/[B]
ktoremi ſie oni brzydźili.
33 A wedle lat kożdego poſádzono
ie przed niem / co onym było w po-
dźiw.
34 Tedy ony potráwy ſwe roſkazał
ſtáwiáć przed nimi/ á pieć kroć wiet
ſza cześć doſtawálá ſie Beniáminowi
niż inem / y pijac ochotnie [C] byli
z niem dobrey myſli.

B Zawżdy báłwochwálcy ſa hárdemi w ſwych zabobon iech/ dla ktorych ine wzgárdzáia.

C Nie wykroczyli z kreſu miernośći / ale ſie tu okázuie ſpołeczna rádość ich z brátem.

Kapit. 44.

1. Jozef rozmáitemi obyczáymi kuſi bráćia ſwa. 16. Wyświádczánia y wymowki Judáſowe gdy ſie záſtáwuie zá Beniáminá.

1. TEdy roſkazał
Jozef przedniey ſze
mu ſprawcy do-
mu ſwego/ áby ná
ſypał zboża w wo-
ry ich / iáko może
być nawiecey/ áiżby ná wierzchu w
kążdego worze włożył iego pienia-
dze.
2. A w namłodſzego wor áby wło
żył śrebrny kubek iego/ y z pieniadz
mi zá zboże/ Co on wſzytko vczynił
iáko mu roſkazano.
3. Názáiutrz ſkoro ſie rozedniewáć
poczeło/ puſzczono w droge ony me
że z oſłyich.
4. Tedy gdy iuż z miáſtá wyſzli/ á ie
ſzcze było nie dáleko / Jozef ták ro-
ſkazał ſprawcy ſwemu/ Wſthań á
pogoń meże ony / á dogoniwſzy ich
mow k niem / Czemuśćie oddáli
złem zá dobre?
5. A zaſz ſie to wam godźiło vkráść
kubek z ktorego piya pan moy? [A] á v
żywa go w wieſzczbách ſwych? Zle
śćie ſobie poczeli żeśćie to vczynili.
6. On tedy ſprawcá gdy ich dogonił
mowił do nich ony wſzyki ſłowá.
7. Ale oni odpowiedźieli mu/ Cze-
mu pan náſz to o nas powieda? Bo
że vchoway ábychmy to ſłudzy twoi
vczynić mieli.
8. Oto pieniadze ktorechmy byli z-
nalezli ná wierzchu w worzech ná-
ſzych / przynieſlichmy k tobie aż z zie
mie Chánáneyſkiey / á ieſzcześzbych-
my mieli kráść z domu páná twego
złoto ábo śrebro?
9. A wſzákoż v kthoregoby z nas
twych ſług był ználeźion/ then nie-
chać gárdło da / y my ſámi niechay
bedźiemy ſługámi páná twego.
10 Tedy on rzekł/ Niechayże iuż te
raz ták bedźie iáko ſámi powieda-
ćie / Then v kogo bedźie ználeźion/
niech bedźie mem ſługa / a wy dru-
dzy nic niezoſtániećie winni.
11. A wnet záráżem káżdy z nich zło
żył wor ſwoy ná źiemie / á rozwia-
záli ie wſzyſcy.
12. Potym on ſzukał/ poczawſzy od
ſtárſzego aż do młodſzego / y nale-
źion ieſt kubek w worze Beniámi-
nowem.
13. Tedy oni rozdárli ná ſobie odźie-
nie ſwoie/ á káżdy z nich włożywſzy
wor ná

A To ieſt/ ktorego vżywa w czárnokſieſtwie/ A tákowe zmyſlánie w Jozefie / ieſt iśćie z grzechem / iż on tu przez wiſkiem wieſzczby/ vrząd Prorocki ſpeci.

wo na oſłá ſwego / wroćili ſie do
miáſtá.
14 A ták Judás z bráćia ſwa ſzedł
do domu Jozefowego/gdźie go ie-
ſcze záſtáli/y vpádli przed niem ná
źiemie.
15 Tedy do nich rzekł Jozef / Cożeś
ćie wżdy to vczynili? A záſz nie wie
ćie iżem ia też ieſt ieden wieſzczek?
16 Zátym Judás rzekł k niemu/ Ey
coż rzecz mamy przed Pánem ná-
ſzym? y iákoż ſie wymáwiáć / á tobie
ſie vſpráwiedliwić mamy? Bog oka
zał złość nas twoich ſłużebnikow:
Otochmy iuż ſa wſzyſcy ſłużebniki
twemi Pániemoy / ták my / iáko y
ten v ktorego kubek náleziono.
Ale on rzekł/Boże vchoway bych
17 ia to vczynić miał/ Ten v kogo ná-
leziono kubek / ten ſam tylko będźie
mem ſługa / Ale wy iedźćie wolno
do oycá ſwego.
Thedy Judás przyſtapiwſzy
18 k niemu rzekł/ O pánie moy proſzę á
bych ia ſłużebnik twoy mogł co má-
luczko rzec/ á iżbyś chćiał ſłucháć/á
nie ráczył ſie gniewáć ná ſługę ſwe
go/gdyżeś ty tu ieſt iáko drugi Fá-
rao.
* Wyżſzey. 42. v. 13. 19 Abowiem gdy iáko pan náſz * py-
tał ſwych ſłużebnikow/Jeſliż maćie
oycá ábo brátá?
20 Tedyćiechmy odpowiedźieli pá-
nu ſwemu iż mamy oycá ſtárego /
y tákże też y to / że w ſtárośći iego v
rodźiło mu ſie dźiećię/ ktorego brát
rodzony vmárł/ á iedno ten ſam zo
ſtał po mátce / ktorego oćiec bárzo
miłuie.
21. A tyś nam roſkazał ſługom ſwem/
Przyiedźćie z niem ku mnie / ábych
go oglądał oczymá ſwemi.
22 A mychmy tobie powiedáli pánu
ſwemu/ Iż pácholę nie może opu-
śćić oycá ſwego / bo ieſliżby go opu
śćiło/pewnie on vmrze.
23 Thedyś rzekł do nas ſług two-
† wyżſzey. 43. v. 3. 5. ich † Jeſli nam młodſzy brát z wámi nie
przyiedźie/nie przypuſzczę was ni-
gdy przed oblicznośc moię.
24 A ták gdychmy przyſzli do ſługi
twego oycá náſzego/opowiedźieli-
chmy mu ſłowá twoie páná mego.
25 Pothym rzekł do nas oćiec náſz/
Jedźćie á kupćie nam trochę żywno
śći.
26 A mychmy powiedźieli/ Iż thám
wroćić ſie nie możemy / ieſliżby brát
náſz młodſzy nie ſzedł z námi: Ale
z niem poydźiemy tám / Bo nas nie
dopuſzczą ináczey przed oblicznosć
człowieká onego / ażby z námi był
młodſzy brát náſz.
27 Ná co powiedźiał nam ſłużebnik
twoy á oćiec náſz/ Wiećie iż żoná
moiá dwu mi ſynow porodźiłá.
28 ᵍ A ieden niewiem gdźie mi ſie po ᵍ Wyżſzey. 37. v. 32. y. 33.
dźiał: y mowiłem/ Záiſte go zwie-
rzę rozdárło/á od tądżem go niewi
dźiał.
29 Gdźie ieſli ieſzcze y tego odemnie
precz weźmiećie/á iemuby ſie vmrzeć
przydáło/tedy z żáłośćia ſzedziwość
moię odeſlećie do grobu.
30 Otoż teraz ieſliżbych przyſzedł do
ſługi twego oycá moiego/á pácholę
ćiá bychmy nie przywiedli z ſoba/kto
rego on ſerdecznie iáko duſzę ſwa
miłuie.
31. Tedy ſie ſtánie iż gdy vyzry że pá-
cholęćiá niebędźie/pewnie vmrze: A
thák my ſłudzy twoi doprowadźie
my ſzedźiwość ſługi twego oycá ná
ſzego z wielka żáłośćia do grobu.
32 A záiſte ia ſługá twoy dałem ſie
zakłádem zá to dźiećię oycu ſwoie-
mu/ták przyrzekáiac/ ᵖ Jeſlić go zás ᵖ Wyżſzey. 43. v. 9.
nie przywiodę/ tedy tobie oycu ſwe
mu niechay po wſzythek czás zá to
winien będę.
33 A ták teraz proſzę/ niechay ia ſłu
gá twoy zoſtánę tobie pánu ſwemu
niewolnikiem miáſto pácholęćiá ie-
dno ono niechay ſie wroći z bráćia
ſwa.
34 Abowiem y iákoż ſie ia wroćić
mam do oycá ſwego / gdyby zenina
pácholęćiá nie było? Muſiałbych
pátrzyć ná żáłość ktora ſie ſtánie oy-
cu moiemu.

Kapit. 45.

1. Jozef ſie dawa poznáć bráćiey ſwey. 5. Cieſząc ie á vkázuiąc iż ſie to wſzytko ſtáło z przeyzrenia Bożego/ kthory złą rzecz záwżdy obráca ku dobremu. 9. Puſzcza ie wolno z wozy / z pożywieniem / y z vpominki/prosząc áby k niemu przyiecháli z oycem iego. 17. A to ná roſkazánie Fáráonowo. 26. Z kąd Jakob zumiawſzy ſie dźiwnie ſie ráduie.

1. TEdy Jozef iuż ſie ᴬ Niechćiał Jo-
dáley ſtrzymáć nie mogł zef złośći bráther-
przed wſzytkiemi co oko ſkiey przed Egipt
ło niego ſthali / A rzekł cyány obiáwiáć / A
głoſem / ᴬ Wynidźćie z thąd precz przetoż iem roſka-
zał precz wynidź.

wſzyſcy. Y niezoſtał z niem żaden/
gdy ſie Jozef dał poznáć bráciey
ſwey.
2. A płácząc głośno mowił/ co y
Egiptcyánie/tákże y wſzytek dwor
Fáráonow ſłyſzeli.
3. Gdzie ták Jozef mowił do brá-
ciey ſwoiey/ Jaciem ieſt Jozef/ Zyw
li ieſzcze oćiec moy? Ale brácia nic
mu ná to odpowiedźieć niemogli/
bo ſie go byli bárzo zlękli.
4. Powthore rzekł Jozef bráciey
ſwei/ Proſzę przyſtapćie ſie bliżey ku
mnie. Tedy ſie oni przyſtapili k nie-
mu: A on potym rzekł/* Jaciem ieſt
brát wáſz Jozef/ ktoregośćie przedá
li do Egiptu.

* Dziei. 7. v. 13.

5. [B] A ták ſie nic nie trwoſzćie/ áni
fráſuyćie żeśćie mie thu przedáli/
Bo dla tego mie tu Bog przed wá-
mi wprzod poſłał † áby záchowan
był żywot wáſz.
6. Abowiemći ieſzcze nád otothy
dwie lećie iáko ſie głod poczał ná zie-
mi/ przyidą pieć lat/ w ktorych áni
oráć áni żąć będą.
7. A przethoż mie tu Bog poſłał
przed wámi/ áby ták tem ſpoſobem
potomſtwo wáſze mogło być zácho
wáne ná źiemi/ á i żbych was dźiw-
ną ſpráwą wybáwił.
8. Teraz tedy niewyśćie mie tu zá-
ſłáli/ále Bog ktory mie vczynił oy-
cem Fáráonowi/ y pánem wſzytkie-
mu domowi iego/ á pánuiacem nád
wſzytką źiemią Egiptſką.

[B] Acz to był nie pobożny á ſproſny ich vczynek/ iż brátá przedáli/ A wſzákoż ſie to nie ſtáło oprocz oſobliwego przyzwolenia Bożego/ ktory Jozefá ſwego zacnie wywyżſzyć chćiał/ á zá iego ſtáránıem kośćioł ſwoich wiernych záchowáć: A w tymći pan bog okázuie oſobną ſpráwę ſwoię/ kthory ze złych vczynkow ludzkich/ rzecz ták dobrą á potrzebną raczy wywodźić.
† Niżey. 50. v. 20.

9. Poſpieſzáyćieſz ſie/ á idźćie do oy-
cá moiego/ y powiedzćie mu/ Otoć
ták powiedźieć kazał ſyn twoy Jo-
zef/ Poſtáwił mie Bog pánem w-
ſzey źiemie Egiptſkiey: A ták przy-
iedź do mnie nic niemieſzkáiąc.
10 Y będźieſz mieſzkał w źiemi Ge-
ſen/ á będźieſz bliſko mnie ty y ſyno-
wie twoi/ y ſynowie ſynow twych/
owce twe/ y woły twoie/ y ze wſzyt
kiem cokolwiek maſz.
11. A thám ćie chowáć będę/ (Abo-
wiem ieſzcze przez pieć lath głod
trwáć będźie) ábyś ty z niedoſtátku
nie zſzedł y z domem twem/ y ze w-
ſzytkiem them cokolwiek ieſt twe-
go.
12. Othoż oczy wáſze iuż ſie przypá-
trzyły temu/ y oczy brátá mego Be-
niámina/ iáko ia ſam vſty ſwoie-
mi mowię ku wam.
13. A ták opowiećie to oycu moie-
mu/ iáka zacność moiá ieſt w Egi-
ptćie/ y to wſzytko cośćie widźieli/
Spieſzćieſz ſie tedy/ á przywieśćie
tu oycá moiego.
14 Tedy vchwyćił ſie zá ſzyię Beni-
áminá brátá ſwego płácząc/ á Be-
niámin theż płákał dźierżąc ſie ſzyię
iego.
15. Potym cáłował wſzytkę ſwą brá-
ćią z płáczem/ á potym rozmawiá-
li z niem brácia iego.
16 Y doniosłá ſie thá wieść dworu
Fáráonowego/ á powiedziano że
przyiecháli brácia Jozefowi/ Co ſie
bárzo podobáło Fáráonowi/ y w-
ſzytkiem ſłużebnikom iego.
17 Tedy Fárao rzekł Jozefowi/ Po
wiedz bráciey ſwey/ Vczyńćie ták/ ná-
kłádźćie brzemion ná oſły wáſze/
idźćieſz/ á wroććie ſie do źiemie Chá
náneyſkiey.
18 Weżmićieſz tu z ſobą oycá ſwe-
go/ y czeladź ſwą/ á wroććie ſie zá-
ſie do mnie: Y dam wam część iedne
bárzo rodzáyne źiemie Egiptſkiey/
gdźie będźiećie vżywáć wſzey obfi-
tośći źiemie.
19 A ták teraz roſkazuiem/ Vczyńćie
ták/ á nábierzćie wozow z źiemie E
giptſkiey po dźiatki y po żony wá-
ſze/ á wźiawſzy oycá ſwego przy-
iedźćie tu.
20 Niebawćieſz ſie bránıem ſprzetu
ſwego/ ábowiem narodzáynieyſza
część wſzytkiey źiemie Egiptſkiey
wáſzá będźie.
21. Synowie tedy Izráelowi vczy-
nili ták/ á dał iem wozy Jozef po-
dług roſkazánia Fárá onowego/ y
pożywienie ná drogę.
22 Dał iem też wſzem z oſobná od-
mienne ſzáthy/ ále Beniáminowi
dał trzy ſtá śrebrnych pieniedzy/ y
pięćiory ſzáty odmienne.
23 Tákże wiele oycu ſwemu poſłał/
y dźieśieć oſłow/ ná ktorych nieſiono
co nalepſze rzeczy z Egiptu/ á dźie-
śieć oślic co niosły zbożá/ chleby/ y po
kármy oycowi iego ná one drogę.
24 Poſłał tedy brácią ſwą/ y odiechá-
li/ roſkazał iem też to/ Aby ſie nie wá
dźili idąc w drogę.
25 A ták wyſzedſzy z Egyptu/ przy
ſli k Jakobowi oycu ſwemu do źie-
mie Chánáneyſkiey.
26 J opowiedźieli iemu mowiąc.
Jeſzczeć żyw Jozef/ á onći ieſth pá-
nem nád wſzythką Egyptſką źie-
mią/

mia/ zkad ſie zdumiáło ſerce iego/
Bo iem nic nie wierzył.
27 Ale oni wſzytki słowá Jozefowe
powiedźieli iemu/ ktore on z niemi
mowił/ A pothym gdy vyzrał wozy
ktore Jozef poſłał iżby go przywie/
ziono/ toż dopiero przyſzedł k ſobie.
28 Zátym rzekł Izráel/ Doſyć mam
ná tem/ gdy ieſzcze ieſth żyw Jozef
ſyn moy/ poiádę/ á oglądam go pier
wey niżli vmrę.

KApit. 46.

2. Bog Jakobá ćieſzy obiecuiąc mu ſzczę/ liwość y bytność ſwą z niem. 5. Jedźie do Egyptu y z ſiedmiądźieſiąt osob. 8. Ktorych imioná porządkiem ſą ſpiſáne. 28. Jozef záieżdza mu drogę. 29. Wdźięczne potkánie ich. 31. Jozef rádę dawa bráciey ſwey około ich mieſzkánia.

1. THák Izráel
iechał ze wſzytka
ſwą máietnośćią/
á przyiechał áż ku
Beerſebá/ thámże
vczynił ofiáry Bogu oycá ſwego I/
záaká.

A Do tego widzenia przydáne ieſth słowo/ A nigdźiey w piſmie nieczytamy/ áby pan Bog komu miał ſie okázowáć oprocz słowá ſwego.

2. Thedy Bog mowił do Izráelá A
w widzeniu nocnem themi słowy/
Jakobie/ Jakobie/ Ktory ſie ozwał/
Owom ia ieſt.
3. A on rzekł kniemu/ Jam ieſt Bog/
Bog oycá twoiego/ Nieboy ſie iść
do Egyptu/ Abowiem ia tám roz/
mnożę ćie w wielki narod.
4. Ja wnidę z tobą do Egyptu/ á ia
ćie záſię z támtąd wywiodę/ A Jozef
záwrze oczy twoie.

* Dźiei. 7. v. 15.

5. * A thák Jakob wyiechał z Beer/
ſebá/ á ſynowie prowádźili Izráe/
lá oycá ſwego/ y dźiatki ſwoie z żo/
námi ná woziech kthore był Fárao
poſłał/ áby go ná nich przyprowá/
dzono.
6. Gnáli thez z ſobą y bydło ſwoie/
wiozac wſzytki máietnośći/ ktorych
nábyli w ziemi Chánáneyſkiey/ A
tákći przyſzedł do Egiptu Jakob † ze
wſzytkiem narodem ſwem.

† Joſ. 24. v. 4. Pſal. 104. v. 23. Ezai. 52. v. 4.

7. I wwiodł z ſobą do Egyptu ſy/
ny ſwe y dźiathki ſynow ſwoich/ y
corki corek ſwoich/ ze wſzythkiem
ſwem potomſtwem.
8. A tyć ſą imioná ſynow Izráelo/
wych/ ktorzy weſzli do Egipthu/
Jakob y z ſyny ſwemi. ⸗ Pierworod
ny ſyn Jákobow był Ruben.
9. A ſynowie Rubenowi byli/ He/
noch/ Fállu/ Hezron/ y Chármi.

⸗ 2. Moiż. 1. v. 2. y. 6. v. 14. 4. Moiż. 26. v. 5. 1. Kron. 5. v. 1. v. 2.

10 ⸗ A ſynowie Symeonowi/ Jámu
el/ Jamin/ Ahod/ Jachin/ Sohár/
y Saul ſyn niewiáſthy Chánáney/
ſkiey.

⸗ 1. Kron. 4. v. 24.

11. * A ſynowie Lewi Gerſon/ Ká/
hát y Meráry.

* 1. Kron. 6. v. 1.

12. † A ſynowie Judáſowi/ Her/ Onán
Selá/ Fares/ y Zará/ Ale Her y O/
nán/ pomárli ſą w ziemi Chánáney
ſkiey. A Fares miał ſyny/ Hezroná
y Hámulá.

† Wyżſzey. 38. v. 3. 1. Kron. 2. v. 3. y. 4. v. 1.

13. ⸗ A ſynowie Izáſchárowi/ Tolá/
Fua/ Job/ y Symeron.

⸗ 1. Kron. 7. v. 1.

14 A ſynowie Zábulonowi Sared/
Elon/ y Jáhelel.
15 A ćić ſą ſynowie Liey ktore poro/
dźiłá Jakobowi w Padán Arám y
Dyne corkę iego. A wſzytkich osob
ſynow y corek iego było trzydźieśći y
trzy.
16 Synowie thez Gád byli Sefon/
Aggi/ Suni/ Eſebon/ Heri/ Aro/
dy/ y Areli.
17 ⸗ A ſynowie Aſser byli Jámná/
Jeſuá/ Jeſui/ Berya/ y Sará ſio/
ſtrá ich. A ſynowie Beryego byli He
ber y Melchiel.

⸗ 1. Kron. 7. v. 30.

18 A toć ſą ſynowie Zelfini/ ktorą
Lábán dał był Liey dźiewce ſwey:
Ktorych oná Jakobowi ſzeſnáśćie v
rodźiłá.
19 Tákże ſynowie Rachele żony Ja
kobowey byli/ Jozef y Beniámin.
20 * A Jozefowi w ziemi Egypt/
ſkiey národzili ſie dwá ſynowie Má
náſse y Efráim/ ktore iemu porodźi
łá Aſenat corká Putyfárá Kśiąże/
ćiá miáſtá On.

* Wyżſzey. 41. v. 50.

21. † Synowie tez Beniáminowi by
li/ Belá/ Bechor/ Asbel/ Gerá/ Ná
ámán/ Echi/ Ros/ Mofim/ O/
fim/ y Ared.

† 1. Kron. 7. v. 6. y. 8. v. 1.

22 Cić ſą ſynowie Rachele ktore po
rodźiłá Jakobowi: A było ich wſzyt
kich czternaśćie osob.
23 Dán tez miał ſyná Huſym.
24 A ſynowie Neftálinowi byli/ Já
ſiel/ Guni/ Jeſer/ y Sallem.
25 A ćić ſą ſynowie Bále/ ktorą Lá/
bán dał był Racheli corce ſwey/ á o/
ná ie porodźiłá Jakobowi: A było
ich wſzytkich ſiedm osob.
26 Owa wſzytkich ktorzy weſzli z
Jakobem do Egiptu/ á ktorzy po/
ſzli z niego/ było w liczbie ſześćdźie
ſiat y ſześć osob/ oprocz niewiaſtek
Jakobowych.

27 Ale Jozefowi vrodźili śie w E-
giptćie dwá synowie: A ták wszyt-
kich † co z Jakobem weszli do Egi-
ptu było [B] siedmdźieśiat osob.

† 5. Moiż. 10. v. 22.

[B] Greccy wykłádacze w wykłá dźie swym przydáli Pieć osob / o ktorey liczbie Szczepan święty w dźieioch Apostolskich przypomina / Abowiem ná on czás pospolićie wszedy wykład Grecki był w vżywániu / Acz y ná tym mieyscu y ná inych co śie tknie they liczby / iest nie włáśnie postáwiony.

28 Y posłał przed soba Judá sá do
Jozefá áby mu mieysce zgothował
w Gesen / J thámże do źiemie Ge-
sen przyiecháli.
29 A natychmiast Jozef roskazaw
szy záprzadz woz swoy / wyiechał
przećiw Jzráelowi oycu swemu do
Gesen. A vyzrawszy go / vchwyćił
śie szyie iego y płákał chwile.
30 Tedy rzekł Jzráel do Jozefá / Już
teraz nieżal mi vmrzeć / gdym ćie ży
wo oglądał.
31. A ták rzekł Jozef do bráciey / y do
czeládźi oycá swoiego / Poiáde ná-
przod / á opowiem Fáráonowi / Jż
bráćia moi / y czeladká oycá mego /
ktorzy byli w źiemi Chánáneyskiey /
przyiecháli do mnie.
32 A sa meżowie oni Pastuchowie /
ludźie ći co śie około bydłá schowáli /
Stádá też owiec / y wołow / y wszyt
ke swa máietność przywiedli z soba.
33 A przetoż gdyby was wezwał k
sobie Fárao / á pytał was / Jáka śie
spráwa báwićie?
34 Thedy mu ták odpowiećie / My
sludzy twoi / od nászey młodośći áż
do tych czásow iesteśmy pástucho-
wie iáko y oycowie nászy. A to dla
tego ábyśćie mieszkáli w źiemi Ge-
sen. Boć śie Egyptcyánie [C] brzydza
wszelkiemi pásterzmi owiec.

[C] Tákowe wzgárdzenie było iem ku wielkiemu pożytkowi / Abowiem dla tey przyczyny pilniey miedzy sobą społeczna zgode zachowywáli. Nie wadźi to tedy pod czas wiernem / że bywaią wzgárdzonemi.

Kapit. 47.

1. Jozef bráćia swa stáwi przed Fáráonem. 7. Tudźież y oycá swego. 11. Źiemiá Gesen iesth iem ku mieszkániu daná. 13 Dla nieznośnego głodu. 16. Jozef bierze wszytki dobrá y máietnośći Egyptskie. 24. Piata część płáca Krolowi. 29. Jakob obowiezuie Jozefá około pogrzebu swego.

1. Thedy Jozef
przyiechawszy do
Fáráoná opowie
dźiał iemu / Jż źie
mie Chánáney-
skiey / przyiechało
ćiec iego y bráćia iego / ze wszythkie
mi trzodámi swemi / y z dobytki / y ze
wszytka swoia máietnośćia / á iż iuż
sa w źiemi Gesen.
2. A thák z oney liczby bráciey swey
wybrał pieć meżow / kthore stáwił
przed Fáráonem.
3. J gdy śie od nich Fárao pytał / Já
kaby śie spráwa báwili / Odpowie-
dźieli iemu / My sludzy thwoi ie-
stheśmy pástyrze owiec iáko y oyco
wie nászy.
4. Potym rzekli do Fáráoná / Przy
szliśmy mieszkáć do tey źiemie / dla
thego żeśmy bydłá czym kármić nie
mieli / bo głod wielki był w źiemi
Chánáneyskiey / prosząc też ábyś
nam iáko sługom swem dopuśćił
mieszkánia w źiemi Gesen.
5. Tedy Fárao rzekł Jozefowi / O-
ćiec twoy y bráćia twoi przyiecháli
do ćiebie.
6. Oto masz wolna źiemie Egypt-
ska. Dayże im mieszkánie gdźie w-
nalepszem mieyscu / niechayże mie-
szkáia w źiemi Gesen. A ieślibyś
znał miedzy niemi iákie meże go-
dne / porucz iem przełożeństwo nád
trzodámi memi.
7. Potym Jozef przywiodł á sthá-
wił Jakobá oycá swego przed Fá-
ráonem / gdźie Jakob przywitał Fá
ráoná.
8. Y pytał go Fárao / Jákoby wiele
lat iuż miał.
9. Ktoremu Jakob thák odpowie-
dźiał / Sto y trzydźieśći lat iuż iest
iákom ná świećie / á dni żywotá me
go były krotkie á złe / y niedotrwa-
łem lat przodkow moich / ktore oni
przeżyli ná świećie.
10 A winszuiac Jakob wszego szcze
śćia Fáráonowi / odszedł od niego.
11. Tedy Jozef oycu y bráciey swo-
iey náznáczył y dał mieszkánie w
Rámeses / co w nalepszem gruncie
źiemie Egyptskiey / ták iáko Fárao
roskazał iemu.
12. Y náznáczył Jozef oycu y bráciey
y wszytkiey ich czeládźi żywność /
[A] według liczby osob.

[A] Niektorzy ták to wykłádaia / Od wielkiego aż do namnieyszego / A ták też czytáia / Według domow y pokolenia ich.

13. Ná ten czás iuż práwie nie było
co ieść po wszytkiey źiemi / przed će
szkiem głodem ktory był / ták iż E-
gipthska źiemiá y Chánáneyska od
głodu znedzniáły.
14 Tedy zebrał Jozef pieniadze w-
szythki co ich było w Egyptskiey y
Chánáneyskiey źiemi / zá zboże kto
re kupowano: A zniosł ie do skárbu
Fáráonowego.
15 A thák gdy pieniedzy w Egypt-
skiey y Chánáneyskiey źiemi niestá-
ło / Przyszli Egiptcyánie do Jozefá
y ták mowili / Zápomoż nas żywno

śćia / nie

ſcia/niechceſzli widżieć ábyſmy már 26
li przed oblicznoſcia twoia/gdyż iuż
nam nie ſtáło pieniedzy.

B Tu oto gdy Jozef cudzey rzeczy dogláda/okázuie iż ſie mu thém nie godźi dármo weſdle ſwey woley ßáfowáć co nie ieſt iego.

16 Ná to odpowiedźiał Jozef/ B Da
waycie bydłá wáſze/ieſli wam nie
ſthawa pieniedzy/ A ia wam dam
zá nie żywnoſci.
17 Thedy prędźili do Jozefá ſtádá
ſwe/ A on iem dawał pożywienia
zá konie/owce/woły/y oſły. A zá ty
bydłá ich wſzythki wychował ie ży/
wnoſcia onego roku.
18 A gdy on rok wyſzedł/przyſzli drú
giego roku do niego ták mowiac/
Niechcemy tego táić przed toba pá/
nem ſwem/Iż gdy nam nieſtáło pie
niedzy/y bydłá náſze przyſzły w rę/
ce twe páná náſzego/ Juz nam nic
niezoſtáło/iedno ćiáłá naſze á role
náſze.
19 A ták ábychmy przed toba niepo/
márli/á niezoſtáły puſto role náſze/
kupuy nas y z rolámi zá chleb/ á
my y z rolámi náſzemi ſłużyć be/
dźiem Fáráonowi/Jedno nam day
náſienia żebychmy żywo zoſtáli/ á
źiemiá iżby nieſpuſtoſzáłá.
20 Tym tedy ſpoſobem ſkupił Jozef
wſzytki role źiemie Egiptſkiey Fá
ráonowi: Bo wſzyſtcy Egiptcy/
ánie w onem ćieſkiem głodźie mu/
ſieli przedáwáć wſzytki ſwe oſiádło
ści/ A thák oná źiemiá przyſzłá ku
włáſnoſci Fáráonowi.

C Odmienili mieſzkánia z roſkazánia iego.

21. Tedy C zniosł ludźi do miáſteczek
ze wſzytkich gránic Egiptſkich.
22 Jedno tylko kapłáńſkich máiet/
nośći nieſkupował/ Abowiem był
Fárao náznáczył opátrzenie kápłá
nom/z ktorego mogac mieć wycho/
wánie/nieprzedawáli ſwych oſiá/
dłości.
23 A ták Jozef rzekł do ludu/ Wi/
dźićie iákom was dźiś Fáráono/
wi y z oſiádłośćia wáſza ſkupił/ O/
toż was opátrnie náſieniem/ábyśćie
mieli co śiać.
24 A to w ten obyczay/Iż gdy przyi
dźie żnywo/ábyśćie dáli piata część
Fáráonowi pożythkow ſwoich/ A
wam zoſtáná czterzy częśći/ná oſie
wek pol/y ná żywność wáſze/ ná
czeladź/y ná wáſze dźieći.
25 Tedy oni powiedźieli/ Oto dá/
rowáłeś nas żywotem/ A ták badź
ná nas łáſkaw iáko Pan náſz/á my
niechay bedźiemy ſługy Fáráono/
wi.
26 J wniosł to ná nie Jozef zá prá
wo/pod ktorem y dźiś ieſt wſzytká
źiemiá Egiptſka/iż piata część płá
ca Fáráonowi: Oprocz máietnośći
kápłáńſkich/ kthore nie przyſzły ku
włáſnośći Fáráonowi.
27 A ták Jzráel mieſzkał w Egipt/
ćie w źiemicy Geſen/á byłá ich oſiá
dłośćia/ gdźie ſie bárzo rozrodźili y
rozmnożyli.
28 A mieſzkał Jakob w Egiptćie
przez siedmnaśćie lat/ á był żyw
ſto czterdźieśći y siedm lat.
29 Gdy ſie też przybliżał czas śmier
ći iego/wezwał k ſobie Jozefá ſyná
ſwego/mowiac ták do niego/ Pro/
ſze ieſliś mi ieſt życzliwem D * położ
teraz rekę pod biodrę moię/ á okáż
ke miłość y łáſkę nádemna/ ábych
niebył w Egiptćie pochowan.

D Ten ſpoſob przyſiegi znaczy moc y powagę oycowſka. * Wyżßey. 24. v. 2. Niżey. 50. v. 5.

30 Ale gdy E záſnę z oycy ſwemi/prze
nieś mię z Egiptu/ á pogrzeb mię
w grobie ich. Ná co on iemu odpo/
wiedźiał/ Vczynię to wſzytko coś
roſkazał.

E To ſtáránie o grobie nie śćiaga ſie ku czemu inemu/iedno áby obietnicá Boſka byłá vtwierdzoná w potomſtwie Jakobowem.

31. Tedy on rzekł k niemu/ F Przyśiężże
mi/ A on mu przyśiagł. Tedy Jzráel
G pokłonił ſie ku głowam łożá ſwe°.

F Obowiezuie go przyśiegá/áby okázał iż to byłá rzecz wielkiey zacnośći/ ktorey od niego żadał.

G Tym kßtałtem czyniac dźięki Bogu.

Kápit. 48.

1. Jozef náwiedzáiac chorego oycá ſwego przywiodł k niemu dwá ſwe ſyny. 3. Przypominaiac mu Jakob dobrodźieyſtwá y obietnice Boże. 5. Przyimuie ie ſobie zá ſyny ſwe. 15. Błogosłáwi im y Jozefowi. 19. Czyni zacnieyßem młodßego niż ſtárßego. 21. Opowiedá przywrocenie do źiemie obiecáney.



1. O kiedy ſie
ták ſtáło/tedy
powiedźiano
Jozefowi iż o
ćiec iego choro
wał: A ták on
wźiał dwu ſy
now ſwoich z ſoba/ Mánáſeſá y E
fráimá.
2. Co gdy było oznaymiono Jakobo
wi iż Jozef ſyn ie° przyſzedł k niemu
dawſzy ſobie pomoc vſiadł ná łożu.
3. Y mowił k Jozefowi/ Bog wſze/
chmogacy † vkazał mi ſie w Lużie
źiemi Chánáneyſkiey/y błogosłá/
wił mi.

† Wyżßey. 28. v. 13.

4. Y obiecał mi/ Oto ia rozrodzę ćie
y rozmnożę ćię/y wywiodę z ćiebie
wielki narod/á dam po tobie w dźie
dźictwo wieczne źiemię tę potom/
ſtwu twe/

ſtwu twemu.
5. A ták teraz dwá ſynowie twoi/
kthorzy ſie * narodźili w Egiptćie
przed mem przyiechániem /† Efrá-
im y Mánáſſe będą moi/ iáko Ruben
y Symeon.
6. Ale ini ktorych ſie potym náro-
dźi/ będą twoi/ á imieniem tey brá-
ćiey ſwey názywáni będą w oſiádło
śćiách ſwoich.
7. Y gdym ſie wracał z Pádán A-
ram * vmárłá mi Rachel w źiemi
Chánáneyſkiey będąc ná drodze ná
ten czás/ gdym iuż máło nie w mili
chodu był od Efráty/ y pogrzebłem
ią tám przy drodze ku Efrácie/ kto
re ieſt Betlehem.
8. A vyzrawſzy Izráel Iozefowe
ſyny rzekł/ Czyi to ſą?
9. Tedy Iozef odpowiedźiał oycu
ſwemu/ Są ſynowie/ ktore tu mnie
dał Bog/ A on mu rzekł/ Przy-
wiedź że ie ſám proſzę ku mnie A á-
bych iem błogoſłáwił.
10 A iuż też oczy Izráelowe od ſtá-
rośći záćmione były/ ták iż nie mogł
doyrzeć/ y kazał ie przed ſobą bliżey
poſtáwić/ á cáłował ie y oblápiał.
11. Tákże Izráel mowił do Iozefá/
Nigdym ſie nie nádźiewał ábych ćie
był kiedy widźieć miał/ Ale Bog mi
dał oglądáć y potomſtwo twoie.
12. Thedy ie Iozef odwiodł od iego
kolan/ á z vczćiwośćią ſie mu kłá-
niał aż do źiemie.
13. A wźiąwſzy Iozef obudwu/ po-
ſtáwił Efráimá po práwey rece ſo-
bie/ á po lewey Izráelowi/ á Mánáſ
ſeſá po lewey ſobie/ á Izráelowi po
práwey/ y poſtáwił ie bliżey k nie-
mu.
14 A ták wyćiągnąwſzy Izráel prá
wice ſwą/ położył ią ná głowe E-
fráimowi ktory był młodſzy/ á lewi
ce ſwą ná głowie Mánáſſeſá/ złoży
wſzy thák vmyślnie rece ſwoie/ bo
Mánáſſe był pierworodny.
15. ‡ Y Błogoſłáwił Iozefowi mo-
wiąc/ Bog przed ktorem chodźili oy
cowie moi/ Abráhám/ y Izáák/ Bog
ktory mie opátruie od młodośći mo
iey aż do tąd.
16 * Anioł kthory mie wyrwał od
wſzego złego/ niechayże błogoſłá-
wi dźiateczkam tym/ á moiem imie
niem/ y imieniem B Abráhámá/ y I
záákâ/ oycow mych/ niechay názywá
ni będą/ á niech ſie rozmnożą w wiel
ka wielkość ná źiemi.
17 A widząc Iozef/ iż oćiec iego wło
żył rekę práwą ná głowe Efráimo
wi/ nie podobało mu ſie to: Y wźią-
wſzy oycowſką rekę chćiał ią przeło
żyć z głowy Efráimowey ná gło-
we Mánáſſeſowi.
18 Mowiąc do oycá ſwego/ Nie
ták oycze moy/ Abowiem oto ten ieſt
pierworodny/ ná tegoż głowę włoż
práwice twoie.
19 Ale oćiec iego wzbronił mu ſie te-
go powiedáiąc/ C Wiem o tym moy ſy
nu/ wiem/ y then ći ſie rozrodźi w
wielki lud/ á będźie zacnem: A wſzá
koż go młodſzy w wielkośći prze-
wyżſzy/ á w potomſtwie iego będźie
pełność narodow.
20 A ták iem dniá onego błogoſłá-
wił mowiąc/ Izráelczycy wámi ſie
żegnáć będą mowiąc themi słowy/
Niechay ták Bog czyni z tobą iáko z
Efráimem y z Mánáſſeſem: A ták
przełożył Efráimá nád Mánáſſeſá.
21. Pothym rzekł Izráel Iozefowi/
Ja iuż vmrę/ ále Bog będźie z
wámi/ á przywroći was do źiemie
oycow wáſzych/
22 Otoż ia tobie dałem † iedne czaſt
ke imo bráćią twoię/ ktoreiem ia
* doſtał przez łuk y przez miecz ſwoy
z rąk Amorheyczykow.

* Wyżſzey. 41. v. 50. † Joſ. 13. v. 7. y. 14. v. 1. y. 17. v. 1.

* Wyżſzey. 35. v. 19.

A Jakob błogoſłá wiąc ſwym ſynom nie noſi ná ſobie oſoby oycowſkiey/ abo iákiego czło wieká poſpolithe go. O czym pátrz w. 27. Kap. Gdźiey ſcą o błogoſłáwień ſtwie Izáákowem.

‡ K żyd. 11. v. 21.

* Wyżſzey. 31. v. 29. y. 32. v. 1.

B Niech też będą policzeni w potom ſtwo moie/ á niech ie zową ſyny moie mi/ y ſyny oycow moich/ thák iáko y moie własne/ Abowiem ie tu Jakob ſobie przyſpo ſobia zá ſyny.

C Z tąd ſie vká zuie iż Jakob nie nic czynił iáko czło wiek poſpolithy/ Ale iáko Inſtru menth á naczynie Duchem Bożem nádchnione.

† Joſ. 13. v. 7. y. 16. v. 1. * Joſ. 24. v. 8.

Kapit. 49.

1. Jacob ſynom ſwym błogoſławi. 4. O powiedáiąc iem rzeczy przyſzłe co ſie z nie mi dźiać miáły 8. W Judáſie opowieda przyśćie Kryſtuſowo. 29. Roſkázuie iem o koło pogrzebu ſwego. 33. Smierć iego.

1. P A Othym Ja-
kob wezwawſzy ſy
now ſwoich/ mo-
wił k niem/ Zbierz
ćie ſie/ ábych wam o
znaymił co ſie z wámi ná potym ſtáć
ma.
2. * Zbierzćie ſie/ á ſłucháyćie ſynowie
Jakobowi/ Słucháyćie Izráelá oy
cá ſwego.
3. Ty Ruben ſynu moy pierworod
ny/ Jeſteś B mocą moia y początkiem
męſtwá mego/ názacnieyſzem y ná
przednieyſzem/ y w doſtoieńſtwie y
w zwierzchności.
4. C Roſplywáiąc ſie iáko wodá zá
cnem nie będźieſz/ D † Abowiemes ſie
tárgnął ná łoże oycá ſwego/ á splu-
gáwiłeś pośćiel moię/ á dla thegoż
twe do-

A Jakob otrzymá wſzy błogoſłáwień ſtwo Boże/ ſkutki á pożytki iego dźie li miedzy dźiathki ſwoie/ y wſzythko ſwoie potomſtwo práwie iáko Pro rok opowiedáiąc co ſie z niemi nápo tym dźiać miáło.

* 5. Moiż. 33. v. 1.

B Chaldeyczyk ták to wyłożył/ Troiá ki przodek ná ćię przypáść miał/ Pie rworodztwo/ Ká płáńſtwo/ y Kro leſtwo.

C Jáko wodá pły nie/ ták y iego do ſthoieńſtwo miáło zniſzczeć.

D Ruben ſtrácił práwo pierworodz twá/ dla grzechu nieczyſtego/ ktory był z mácochą ſwą popełnił.

† Wyżſzey. 35. v. 22. 1. Kron. 5. v. 1.

twe dostoieństwo zginęło.
5. Symeon [E] y Lewi [F] brácia/ vdáli miecze swe ná niesluszne okrućieństwo.
6. [G] Myśl moiá niech nieprzyzwala ná ráde ich/ á cześć moiá niechay nie przychodźi w ich towárzystwo / ♀ Abowiem vczynili mord w gniewie swem / á złośćiwym vporem podwroćili mur.
7. Niechay ich popędliwość obrzydła będźie/ gdyż iest ták vporna/ á rozgniewánie ich iż iest ták nie pohámowáne / ♀ [H] rozdźiele ie w Jákobie/ á rosproszę ie w Izráelu.
8. [I] Ciebie Judá chwálić będą brácia twoi/ Ręká twa będźie nád szyią nieprzyiaćioł twych/ á będąć sie kłániáć synowie oycá twego.
9. Judá synu moy / wroćiłeś sie od łupu iáko * [K] szczenię lwie/ Vleżesz iáko Lew y iáko Lwicá/ á kthoż ćie ma przebudźić?
10. † [L] Sceptrum od Judy odięte nie będźie/ áni pánuiący z łoná iego/ áż przyidźie [M] Siloh/ do [N] ktorego sie ludźie zgromádzą.
11. [O] Przywiąże ku máćicy osłę swe/ á ku wyborney gáłąsce / oślątko oślice swoiey/ omyie w winie odźienie swoie/ á w soku gron płaszcz swoy.
12. Záczerwienieią sie oczy iego w obfitośći winá/ á zęby mu zbieleią w hoyności mleká.
13. Zábulon [P] przy brzegu morskiem mieszkáć będźie/ á ná porćie okrętow granice iego będą áż ku Sydonu.
14. Izáschár iáko [Q] ośieł kośćisty/ leżący miedzy dwiemá brzemiony.
15. [R] Vpátrzył sobie dobrą rzecz żyć spokoynie / á vżywáć owocow źiemie swey: Náchylił rámion swych ku noszeniu/ á dla tegoż będźie hołd dawał.
16. Dán lud swoy [S] sądźić będźie/ iáko ieden z pokolenia Izráelskiego.
17. Dán będźie iáko [T] wąż przy drodze/ á iáko żmiyá ná śćieszce/ kąsáiąc końskie pięty / yspádnie ná zad ieżdźiec iego.
18. [V] Pánie oczekawałem zbáwienia twego.
19. Gád będźie zwyćiężon od woyská/ Ale ie sam zásie zwyćięży.
20. Z Asser wynidźie obfitość chlebá/ á poda z śiebie Krolewskie roskoszy.
21. [X] Neftáli będźie iáko chowána Láni/ mowiąc piękne słowá.
22. [Y] Jozef iesth iáko roszczká nád źrzodłem wyrastáiąca/ á [Z] corki [AA] przechadzáiące sie po murze.
23. [BB] A strzelcy tárgnęli sie náń srodze strzeláiąc náń/ y máiąc go w nienawiśći.
24. [CC] Łuk iego zostáł duży/ á rámio ná ręk iego zmocniły sie w rękách mocarzá Jákobowego: Z tądże był pásterzem [DD] opoki Izráelskiey.
25. A to od Bogá oycá twego ktory ćię rátuie/ á od wszechmocnego ktory ćię niebieskiem zwierzchu błogosłáwieństwem fortunić będźie/ A błogosłáwieństwem morzá głębokie / tákże y błogosłáwieństwem [EE] pierśi y żywotá.
26. Błogosłáwieństwá oycá twego [FF] przewyższą błogosłáwieństwá przodkow moich / áż do końcá gor świathá / nád głową Jozefową y nád wierzchem przedniey szego miedzy brácią swoią.
27. Beniámin z poránku [GG] chwytáć będźie iáko wilk/ y zeżrze łup swoy/ á pod wieczor będźie dźielił bitunk.
28. Tyć są dwoienaśćie pokolenia Izráelskie/ y to co iem opowiedźiał oćiec ich/ błogosłáwiąc káżdego osobliwem błogosłáwieństwem.
29. A roskazał iem mowiąc/ Ja będę przyłączon do ludu mego / Pochowayćież mię z oycy moiemi/ w iáskini kthora iest ná gruncie Hebroná Hetey czyká.
30. A w iáskini kthora iest ná polu Máchpelá / náprzećiwko Mámre w źiemi Chánáneyskiey/ kthora kupił Abráhám z rolą Hebroná Hetey czyká w dziedźictwo dla grobu.
31. Gdźie pochowan iest Abráhám z Sarą żoną swą/ y gdźie pochowano Izáaká z Rebeką żoną iego/ tám gdźiem też pochował Lyę.
32. Kupno grunthu tego / y iáskini ktora ná niem iest / byłoć od synow Het.
33. A ták Jakob wszythko to synom swem roskazawszy/ á włożywszy nogi ná łoże skonał / y przyłączon iest do ludu swego.

KApit. 50.

1. Jozef płacząc śmierći oycowskiey. 3. Z Egiptcyány máże go máśćiámi. 6. Zá dozwoleniem Fáráonowem prowádzon iesth

E Wymietuie im ná oczy krzywdę kthorą Sychymitom vczynili.
F Iż sie byli spolu zprzyśięgli.
G Złośćią wászą sie brzydzę.
H Symeon wźiął dźiał po mieyscách Judásowych/ á Lewi rosproszon iest miedzy wszytki pokolenia.
♀ Josu. 19. v. 1. y. 21. v. 3. y. 8.
I Pokoleniu Judowemu Krolestwo iest obiecáne á dla tegoż mowi/ Brácia twoi tobie poczćiwość czynić będą.
K Przyrownánie to ku Lwu y szczenięciu lwiemu/ znáczy męstwo śmiáłość y moc.
* 1. Kron. 5. v. 2.
L Krolewskie dostoieństwo.
† Matt. 2. v. 6. Joán. 1. v. 45.
M To słowo Syloh známionuie szczęśćie/ to iest/ Messyaszá/ kthory iest powodem szczęśćia. Rozumie sie też y o synie Judásowē ktory iest on Messyasz.
N W tym tu wierszu iásnie znáć dawa pismo/ iż Izráelitowie oprocz pokolenia Judásowego / w káżdem swym vtrapieniu nigdźiey indziey iedno w niem vfánia swego pokłádáć nie mogą/ Abowiem żadna odmiáná być nie miáłá / ktoraby sie ku themu błogosłáwieństwu stosowáłá áżby sie był Messyasz okazał/ do ktorego iáko tu powieda/ Wszytki narody zeydź sie miáły/ to iest / iż on miał być Krolem / á roskázowáć wszythkiem narodom.
O W tym znáczy obfitość y vrodzay źiemie / á dostátki winá y mleká.
P Tu przypomina dźiał/ ktory sie potym dostał pokoleniu Zábulonowemu.
Q Tho pokolenie miáło miedzy sobą ludźi mieć ku znoszeniu roboth cieszkich godne / wieśniáki / grube / á niewolnicze przyrodzenia.
R Przestawáiąc ná żyznośći swey źiemie / nie mieli sie wzbraniáć/ dáni dawáć swym sąsiadom / tylko áby w pokoiu máiętnośći swych vżywáli.
S To iest/ rządźić ábo sprawowáć.
T Zdradą á chytrośćią walczyć będźie.
V Jakob śćiśniony w myśli swey / dla wielkich niebespieczeństhw y trudnośći kthore widźiał iż ná iego potomstwo przydź miáły: Woła á vćieka sie do Páná iáko do tego ktory sam wybáwić y záchowáć może.
// 1. Kron. 5. v. 1.
X To pokolenie wdźięcznośćią wymowy swey / snádniey sie obroni niż bronią. A przethoż ie przypodobiał k ielenicy w roskosznych mieyscách wychowáney.
Y Częśćią sie tho ná Jozefá/ częśćią ná iego potomki śćiąga / A thu go przyrownywa ku roszczce ábo ku drzewku.
Z Láthorostki z drzewá wyrástáiące.
AA Co wyrosły y szeroko sie rostrzewiły.
BB To iest/ nieprzyiaćiele iáko brácia iego/ Putyfár/ y z żoną swoią.
CC Zwyćiężcą zostánie.
DD To o Bogu powieda/ ktory słudze swemu vrząd pásterski poruczył.
EE Obfitą wielkośćią potomstwá.
FF Abowiem w sobie czuł więcszą moc błogosławieństwá niż przodkowie iego.
GG To pokolenie z łupiestwá żyć będźie.

znáczniey-

znázacnieyszemi Egiptcyáni y od bráciey swey y od wszytkiey czeládźi ich. 7. Odwożą go. 12. A poważnie chowáia tám gdźie iem roskazał. 15. Jozef ćieszy strachem ztrwożona brácia swą. 24. Opowieda iem wybawienie ich z Egiptu / á roskázuie iem o swych kosciach. 26. Látá żywotá y śmierć iego.

1. Gdy Jozef v-
padszy ná oblicze
oycá swego / plá-
kał nád niem cáłu-
iac go.
2. Y roskazał Jo-
zef służebnikom swym lekárzom / á
by pomázáli oycá iego: Tedy lekárze
nátárli máściámi Izráelá.
3. A po czterdzieśćtu dni iáko czás
trwał onego mázánia / płákáli go
też A Egiptcyánie przez siedmdzie-
siat dni.
4. A gdy wyszły dni żáłoby iego/ták
mowił Jozef do dworzan Fáráo-
nowych / Prosze was ieśliśćie ná
mie łáskáwi, mowćie z Fáráonem te
mi słowy.
5. Oćiec moy obowiazał mie swa
przysiega ták mowiac / Oto vmie-
ram/ á tym mnie pochowasz w grobie
mym * ktorym sobie wykopał w zie-
mi Chánáneyskiey/ A ták niechay-
bym theraz iechał / á pogrzebł oycá
swego/ á potym sie wroce.
6. Tedy odpowiedźiał Fárao/Jedź
á pochoway oycá swego/ thák iakoś
iest przysiega obowiazan od niego.
7. A ták wyiechał Jozef áby pocho
wał oycá swego/ z ktorem iecháli w
szythcy przednieyszy słudzy dworu
Fáráonowego/ y wszythcy stárszy
ziemie Egypskiey.
8. Tákże wszytek dom Jozefow / y
brácia/y dom oycá iego/oprocz dźia
tek/stad/y dobytkow ich/ ktore po-
zostáły w źiemi Gessen.
9. Y prowádźili go z wozy y ziezdne-
mi/ták iż ich był poczet bárzo wielki.
10 Przyszli potym áż ná pole Athád
ktore iest zá Jordanem/támże plá-
káli wielkiem á ćieszkiem płáczem.
A Jozef przez siedmi dni obchodźił
żálobe oycá swego.
11. A widzac Chánáneyczycy w o-
ney źiemi mieszkáiacy płácz ná polu
Athád/powiedáli że to był żáłosny
płácz Egypcyánom/ A przetoż i-
mie polá onego názwano iest B Abel
Mizráim/ktore iest zá Jordanem.
12. Tedy vczynili dosyć synowie roz
kazániu iego.
13 A przenieśli go do źiemie Chána
neyskiey † y pochowáli go w iáskini
ná polu Máchpelá przećiwko Mám
bre/ ‖ ktore Abráhám kupił v Hefro
ná Heteyczyká z rola ná grob w dźie
dźictwo.
14 Gdy potym Jozef pochował oycá
swego/wroćił sie z brácia swa do E
gyptu/ y ze wszytkimi ktorzy go pro
wádźili.
15. Tedy brácia iego gdy baczyli/że o
ćiec vmárł/boiac sie áby Jozef ná nie
złey woley nie był mowili z soba/Po
dobno nas Jozef w nienawiśći mieć
bedźie / á pomśći sie krzywdy swey
nád námi ktorachmy iemu vczynili.
16 A dla tego oznaymili Jozefowi
to co był roskazał oćiec ich przed tem
niż vmárł/ temi słowy.
17 Powiećie Jozefowi: Prosze ćie/
odpuść teraz nieprawość y wystepek
bráciey twoiey/á to w tym w czym ći
krzywde vczynili/ A ták iuż teraz
prosześćie odpuść wystepek służebni
kom Bogá oycá twoiego: Ná ktore
ich słowá Jozef zápłákał.
18 Przystapili tedy brácia iego/á v-
padszy przed niem mowili/ Otoch-
my sa służebnicy twoi.
19. Ná co iem odpowiedźiał Jozef.
Nieboyćie sie / C A zażem ia też nie
iest pod moca Bożá?
20 ♀ Wyśćie zle myślili przećiwko
mnie/Ale on to ku lepszemu obroćił/
áby ták wiele ludu záchował/ iáko
sie to dźiś okázuie.
21. Jużeż sie teraz nieboyćie/Oto ia
was y dźieći wásze żywić bede: A ták
ćieszac ie/ nadobnie z niemi mowił.
22 I mieszkał Jozef w Egyptćie / y
z oycżystym domem swoiem/ á żyw
był sto y dźieśieć lat.
23 A vyzrał syny Efráimowe/ áż
do trzećiego pokolenia/* A synowie
Máchir syna Mánássesowego zro
dźili sie ná łonie Jozefowem.
24 † A potym rzekł Jozef do bráciey
Otho ia iuż vmre/A wszákoż was
Bog náwiedźi y wywiedźie z źiemie
tey do źiemie ktora záslubił Abrá-
hámowi/Izáákowi/y Jakobowi.
25 Y obowiazał przysiega Jozef syny
Izráelowe/ ‖ áby kośći iego wynie-
śli ztamtad ná on czás D gdy ie Bog
náwiedźi.
26 Potym Jozef máiac sto y dźieśieć
lat vmárł/á nátárto go máśćiámi y
pochowan w trunę w Egypćie.




A Tá żáłobá z przyrodzoney żáłośći pochodźiłá / y wedle Cerymoniy Egipcyskich z stárego zwyczáiu záchowánych.

* Wyższey. 47. v. 30.

B Żáłobá Egipska.

† Dźiei. 7. v. 16.

‖ Wyższey. 23. v. 16.

C Opowieda że sie nie rowna Bogu/ á to w tym że tego psowáć nie chce co Bog záchował.

♀ Wyższey. 45. v. 5.

* 4. Moiż. 32. v. 39.

† K żyd. 11. v. 22.

‖ 2. Moiż. 13. v. 19. Jos. 24. v. 32.

D Jozef mowi iáko práwe naczynie duchá Bożego / bo nápomina brácia/ áby vfánie swe pokłádali w obietnicy iem vczynioney

Wtore Kśiegi Moizeszowe/ kthore zowa

 Exodus. 

Exodus/to slowo iest Greckie/á známionuie Wyśćie/Abowiem sie tu wypisuie dziwne wyśćie synow Jzráelskych z Egiptu.

Argument tych Kśiąg.



Ty wtore kśiegi wypisuia nam zniewolenie Jzráelczykow pod tyránstwem Fáráonowem/A dziwne ich wybáwienie przez Moizeszá Hetmáná. Vstáwę wielkiey nocy/y záćne prześćie przez Morze czerwone. Przyśćie/ y mieszkánie Jzráelitow ná Puszczy/y szemránia przećiw Bogu/ ktory ie kármił Mánną. Walkę/y zwyćięstwo nád Amálechity. Y postánowienie przełożeństwá. Y iákiem obyczáiem zakon iest dan/obwołan/y przyięt. Zbudowanie/y kstałt przybytku/ y skrzynie przymierza. Báłwochwálstwo Jzráelitow około cielcá złotego/y karánie zá to. Służbę Bożą. Porządek sług Bożych/Ofiár/ y Cerymoniy świętych.

Kapitu. I.

1. Liczbá synow Jzráelskich/ktorzy weszli do Egiptu. 6. Smierć Jozefowá/y rozmnożenie ludu. 9. Vćisk ich/y tyránstwo Fáráonowę nád niemi. 17. Litość Bab przećiw ludowi Bożemu. 20. y nagrodá ich.

*1. Moiż. 46. v. 8. 1.

* Ty są imiona synow Jzráelskich/ktorzy z Jákobem weszli do Egiptu/káżdy z czeládzią swoią.
2. Ruben/Symeon/Lewi/Judás.
3. Jzáschár/Zábulon/y Beniámin.
4. Dan/Neftáli/Gád/y Asser.
5. A wszytkich co poszli z Jákobá/ było śiedmdźieśiąt osob: Przed ktoremi iuż był Jozef w Egiptćie.
6. Potym Jozef zmárł y ze wszytką bráćią swoią/y ludźie wszyscy onego wieku.
† Dźiey. 7. v. 17. 7. † Tedy Jzráelitowie w ták wielką liczbę są rozmnożeni/ rozrodzeni/y bárzo zmocnieni/iż ich wszędy było pełno w oney kráinie.
8. Nástał potym nowy Krol w Egiptćie/ktory Jozefá nie znał.
9. Ktory rzekł do ludu swego/ Oto iuż thych Jzráelczykow więcey niż nas y możnieyszych
10 A przetoż nam trzebá z niemi chytrze postąpić/ by sie snadź bárźiey nie rozmnożyli/ á mogłáby woyná przydź ná nas/ tedy by sie z nieprzyiáćielem spiknąwszy/ podnieśli walkę przećiw nam/ á ták by od nas vszli.
11. A ták są vstáwieni poborce nád niemi/áby ie śćiskáli wielkiemi podátki/ ktorzy muśieli budowáć miástá dla chowánia spiże Fáráonowi/Fitom y Rámeses.
12. Ale im więcey ie trapiono/tym sie więcey mnożyli/thák iż do nich przyszli w obmierźienie synowie Jzráelscy.
13. Zkąd ie Egiptcyánie tem sroższem niewolstwem trapili.
14 A śćiśnieni są od nich bárzo ćięszką robothą wapná y cegły/y w káżdey służbie wieskiey/ Owa káżda robotá ich byłá náćięższa.
15. Nád to ieszcze Krol Egiptski roskazał [A] Bábam Hebreyskiem/z ktorych iedne zwano Zeforá/á drugą Fuá. A Jozefus pisze iż ty dwie bábie były naprzednieysze ná ten czás w Egiptćie.
16 Tymi słowy/ ⸗ Gdy będźiećie bábić niewiástam Hebreyskiem/ tám przy ich rodzeniu vyzryćieli że mężczyzná/ zábiyćie go/ á będźieli dźiewczką/ żywo zostáwuyćie. ⸗ Mądr. 18. v. 5.
17 Ale ony Báby boyąc sie Bogá nie były wtym posłuszne Krolowi Egiptskiemu/ Owszem żywo záchowywáły mężczyzny.
18 A ták Krol Egiptski Bab onych roskazał záwołáć k sobie/ y pytał ich

przecz by to czyniły iż meżczyzny ży⸗
wo zoſtawiáły?
19 Ná co Báby ony Fáráonowi od
powiedźiáły [B] Niewiáſty Hebrey⸗
ſkie dáleko wtym ſa rozne od Egy⸗
ptſkich / Abowiem ſa ták czerſtwe/
iż pierwey rodza niż bábá przyidźie
do nich.
20 Zá co potym Bog dobrze czynił Bá
bam onem / á lud ſie rozmnażał / y
bárżo wzmagał.
21. A iż ták Báby ony bały ſie Bogá
rozmnażał domy ich.
22 Tedy Fárao roſkazał wſzemu
ludowi ſwemu / áby wſzytki Hebrey
ſkie dźiatki meżczyżny topili w rze⸗
ce / á tylko dźiewczetá żywo zácho⸗
wáli.

[B] Tu ácz kłámá⸗ia boiac ſie królá / á wſzákoż ſie Bogu w tym podobáia / iż ſie obawiáia by go nieobrażáły / gdyby onych dźiateczek żywo niezoſtáwiáły.

Kapitu. 2.

1. Národzenie Moiżeſzowo / y ſcześćie a wychowánie iego. 11. Podraſtáiac w lećiech iedna brácia ſwa mſczac ſie ich krzywdy. 15. Vćieká do Mádyan. 21. Poymuie corke kápłáńſka. 23. Bog wysłuchawa wołánia ſynow Izráelſkych.

1. Wyſzedł mąż
niektory z národu
Lewi / y poiał żone
tegoż rodu Lewi⸗
towego.
2. * Ktora niewiá
ſtá poczawſzy porodźiłá ſyná / á wi
dzac dźiećie nadobne / kryłá go przez
trzy mieſiace.
3. Ale gdy go iuż dáley zátáić nie⸗
mogłá / wźiełá ſkrzyneczke z ſitho⸗
wia / ktora polepiłá kliyem y ſmołá /
á włożywſzy wnie dźiećiatko / pu⸗
śćiłá ie miedzy trzćine przy brzegu
rzeki.
4. Y ſtałá z dáleká ſioſtrá iego / chcac
wiedźieć co ſie znim ſtánie.
5. † Tedy Corká Fáráonowá / ktora
ſie przyſzłá kepáć do rzeki / gdy ſie
pánny iey ſłużebne po brzegu rzeki
przechadzáły / vyzráłá ſkrzyneczke
miedzy trzćina / y poſłáłá iedne pán
ne / áby ia wyiełá.
6. Támgdy ia otworzyłá / vyzráłá
dźiećiatko płáczace / Y rozlitowaw
ſzy ſie nád niem / rzekłá iż to dźiećie
ieſt Hebreyſkie.
7. Potym ſioſtrá iego rzekłá do Cor
ki Fáráonowey / A chceſz że ia poi⸗
de mámki Hebreyſkiey záwołam / iż
ći to dźiećie odchowa.
8. Tedy ná to przyzwoliłá Corká

* Niż. 6. v. 20. W. 4. Mo. 26. v. 59. 1. Kron. 23. v. 13. Dźiei. 7. v. 20. Żyd. 11. v. 23.

† Dźiei. 7. v. 21.

Fáráonowá: A ták ſzedſzy oná dźie
weczká záwołáłá mátki dźiecięcey.
9. Ktorey rzekłá Corká Fáráonowá /
Weźmi to dźiećie / y chowáy mi ie / á
ia tobie dam zápłáte twoie: Y wźia⸗
wſzy niewiáſtá dźiećie chowáłá ie.
10 A gdy podroſło / przywiodłá ie
do corki Fáráonowey / ktora ie miá
łá zá ſyná / dawſzy mu imie [A] Moi⸗
żeſz przeto że go wywlokłá z wody.
11. [//] A czáſu niektorego gdy dobrze
podroſł Moiżeſz / náwiedzał brá⸗
ćia ſwa / A widzac ich ćieſzkość / o⸗
baczył iednego Egiptcyániná / kto
ry bił Hebreyczyká iednego z brá⸗
ćiey iego.
12. A obeyzrawſzy ſie y tám y ſám / wi
dzac że nikogo nie było / zábił Egi⸗
ptcyániná / y zágrzebł go w piaſku.
13. Potym názáiutrz wyſzedſzy / o⸗
baczył dwá Ebreyczyki wádzace ſie
ſpolu / á rzekł do onego kthory krzy⸗
wde czynił drugiemu / Przecz biyeſz
bliźniego ſwego?
14 Ale mu on powiedźiał / Ktoż ćie
nád námi Kſiażećiem y ſedźia poſtá
nowił? Abo to dla tego mowiſz / że⸗
byś mie tákże zábił iákoś Egiptcy⸗
ániná zámordował? Czego ſie Moi
żeſz vleknawſzy / obaczył że tá rzecz
táiemna nie byłá.
15. Co vſłyſzawſzy Fárao chćiał go
dáć ſtráćić: Ale Moiżeſz vćiekł przed
Fáráonem / y mieſzkał w źiemi [B] Má
dyán / A gdy nád ſtudnia ſiedźiał /
16 Oto ſiedm corek kápłáná Mády
áńſkiego przyſzły czerpáć wody / á
nálać w korytá ku nápawániu by⸗
dłá oycowſkiego.
17 Ktore dźiewki gdy páſtuſzy przy
ſzedſzy odganiáli / Moiżeſz wſtaw
ſzy bronił ich / y nápoił bydło ich.
18 A gdy ſie potym wroćiły do Rágu
elá oycá ſwego / on rzekł do nich / Cze
muśćie ſie dźiś ták rychło wroćiły?
19 Ná co mu ony odpowiedźiáły / Já
kiś Egyptcyanin / obronił nas od
páſtuchow / á naczerpawſzy wody
nápoił trzody náſze.
20 Zátym on rzekł do corek ſwych /
Y gdźież ten ieſt? á przecześćie tá
kiego człowieká opuśćiły? Záwo⸗
łayćie go / áby tu z námi iádł chleb.
21. A ták ſie Moiżeſzowi vpodobáło
mieſzkáć przy onem człowiecze:
Ktory iemu dał zá żone Sefore cor
ke ſwoie.
22 ♀ Tedy mu oná porodźiłá ſyná / y
dał iemu

[A] To ieſt z wody wywleczony / ktore imie ſtoſuie ſie też k themu / że on miał wybáwić lud Izráelſki z Egiptu.

[//] Żyd. 11. v. 24.

[B] Jáko Jozefus piſze / Mádián ieſt miáſto nád czerwonem morzem / ták názwáne od Mádyáná ſyná Abráhámowego z Cetury.

Moyzesz miał Zonę a był dostoyny sługa Bozy

♀ Niż. 18. v. 3. 1. Kron. 23. v. 15.

C Oycowie świe-
ći dawáli imioná
znáczne dźiátkom
ſwem/áby ſie tym
obyczáiem vſtáwi-
cznie pobudzáli ku
przypominániu do
brodźieyſtw Bo-
żych.
D W Greckiem
wykłádźie ieſt thu
przydano / A imie
wthorego názwał
Eliezer/iż Bog oy-
cá mego był pomo-
cnikiem moiem/ á
wyrwał mie z rąk
Fáráonowych.

dał iemu imie C Gerſom/Abowiem
rzekł/ gośćiemem był wźiemi cu-
dzey D.
23 Potym po niemáłym czáſie gdy
vmárł Krol Egyptſki / Synowie
Izráelſcy w ſrogiem niewolſtwie
wzdycháli/y wołáli/á ono ich vſkár-
żánie ná zniewolenie przyſzło áż
do Bogá.
24 Y wyſłuchał Bog wołánie ich/
wſpomniawſzy ná przymierze ſwe
ktore vczynił z Abráhámem/Izáá-
kiem/Y Jákobem.
25 Weyzrał tedy Bog ná Izráelity/
y miał ie na pieczy.

Kapitu. 3.

2. Bog ſie vkázał Moiżeſzowi 6. poſyła go do Egyptu ku wybáwieniu ludu ſwego 11. Wzbrania ſie/ále mu Bog podpomożenie obiecuie. 14. Oznáymuie mu imie ſwe. 15. á náucza go co ma czynić.

1. Był Moiżeſz Páſthy-
rzem nád ow-
cámi świekrá
ſwego Jetrá
kapłaná Ma-
dyańſkiego / á
idąc z owcámi ná puſthynia/przy-
ſzedł áż do Oreb gory Bożey.
2. * Tedy ſie mu vkázał Anyoł Páń-
ſki w płomieniu ogniowym z po-
śrzod krzá: A Y widźiał iż on kierz pa-
łał ogniem / á wſzákoż niezgorzał.
3. Y rzekł Moiżeſz/ Poyde á ogla-
dam ten wielki dźiw/przecz ták ten
kierz niezgore.
4. To gdy Pan obáczył/iż ſie on te-
mu dźiwowáć idźie/ tedy nań zá-
wołał Bog z pośrzod krzá onego
mowiąc/Moiżeſzu/Moiżeſzu/ A
on ſie ozwał/Otom ia.
5. Tedy mu rzekł/Niechodź háyw
bliſko: B Zzuy boty ſwe z nog twoich
Abowiem mieyſce ná ktorym ty ſto-
iſz/ C ieſt źiemiá święta.
6. Potym do niego mowił/ † Jam
ieſt Bog oycá twoiego/Bog Abrá-
hámow/Bog Izáákow/y Bog Já-
kobow. Tedy Moiżeſz záſłonił obli-
cze ſwe nieśmieiąc poyzreć ku Bo-
gu.
7. A Pan ktemu rzekł/Widźiałem
vćiſk ludu moiego/ktory ieſt w E-
gipthćie / á ſłyſzałem wołánie ich /
przed przyſtáwy ich/á doznałem co
ich boli.

8. Y dla tegom zſtąpił/ábych ie wy-
báwił z rąk Egyptcyánow/ á iż-
bych ie wywiodł z źiemie oney do
źiemie dobrey/ y przeſtroney/ do źie-
mie obfituiącey w mleku y w mie-
dźie/ tho ieſt / ná mieſcá Cháná-
neyczykow/Heteyczykow/Amor-
reyczykow/ Ferezeyczykow/Hewey-
czykow/y Jebuzeyczykow.
9. A gdyż oto teraz wołánie Sy-
now Izráelſkych przyſzło przed
mie/y widze ich vtrapienie/ktorem
ſą od Egyptcyánow vćiśnieni.
10 Chodź że iuż teraz/á poſle ćie do
Fáráoná /ábyś wywiodł lud moy/
ſyny Izráelſkie z Egiptu.
11. Ná to Moiżeſz odpowiedźiał
Bogu/ A cożem ia zacz ieſt/ ábych
miał idź do Fáráoná / á iżbych ſy-
ny Izráelſkie z Egyptu wywieść
miał?
12. Ale mu on rzekł/ Ale ia bede z to-
bą/ A to bedźieſz miał ná znák żeś
odemnie ieſt poſłan/ iż gdy wywie-
dźieſz lud z Egyptu/bedźiećie chwá-
lić Bogá ná tey gorze.
13 Y rzekł Moiżeſz ku Bogu/Oto ia
poyde do ſynow Izráelſkich/á opo-
wiem to iem/ Bog oycow wáſzych
poſłał mie k wam/ A ieſliż mie ſpytá-
ią/ A coż wżdy ieſt zá imie iego? ná
to iákoſz iem mam odpowiedźieć?
14 Rzekł tedy Bog do Moiżeſzá/
Bede ktory Bede. A ktemu rzekł/ Po-
wiedz też y ták ſynom Izráelſkiem/
Ten ktory Jeſt poſłał mie do was.
15 Y rzekł záſie Bog Moiżeſzowi/
Y to też ieſcze powieſz ſynom Izrá-
elſkiem/ Pan Bog oycow wáſzych/
Bog Abráhámow/ Bog Izáákow
y Bog Jákobow / poſłał mie ku
wam: Imie moie toć ieſt ná wieki/
á pámiątká moiá táć ieſt ná wieki
wieczne.
16 Idź że/ á zbierz k ſobie ſtárſze I-
zráelſkie/y mow iem/ Pan Bog oy-
cow wáſzych vkazał mi ſie/ to ieſt/
Bog Abráhamow/Izáákow/y Já-
kobow thák mowiąc/Wſpomnia-
łem ná was/y ná to co ſie wam dźie-
ie w Egiptćie.
17 A przetożem to obiecał że wywio-
de was z vtrapienia Egiptſkiego/
do źiemie Chánáneyczykow/Hetey-
czykow / Amorreyczykow / Fere-
zeyczykow/Heweyczykow/y Jebu-
zeyczykow/do źiemie obfituiącey w
mleku y w miedźie.

* Dźiei.7.v.30.

A Kierz ten zná-
czył lud Izráelſki/
á ogień on znáczył
vtrapienie / ktore
nie mogło ich zni-
ſzczyć / abowiem ie
pan Bog podpo-
magał/á po thym
wyſwobodźił.

B Zzućie botow zá-
námionuie z nowu
odrodzenie y vmar-
twienie ſtárego A-
dámá.
C Dla słowá y ná-
uki Bożey / ktora
tám ieſt daná ná
onem mieyſcu.
† Mátt.22.v.32.
Már.12.v.26.
Luk.20.v.37.

18 Tedyć oni bedą poſłuſzni głoſo
witwemu / á poydžieſz ty y ſtárſzy
Izráelſcy do Krolá Egiptſkiego /
* Niżey.5.v.3. y.8.v.27. y powiećie mu / * Pan Bog Hebrey⸗
czykow vkazał ſie nam / á ták teraz
proſimy / niech poydžiemy trzy dni
chodu ná puſzczą / ábychmy czynili
ofiáry Pánu Bogu náſzemu.
19 Ale to wiem żeć wam tego Krol
Egiptſki nie dopuśći / ábyśćie o⸗
deyść mieli / chybá przez możną rekę.
20 A ták ia dla thego wyćiągnę rękę
ſwą / á ſkarżę Egipt wſzytkiemi cu
dámi ſwemi / ktore ſpráwię w poś⸗
rzod iego / ták iż was potym puśći.
† Niżey.11.v.3. y.12.v.36. 21. † Y ziednam łáſkę ludowi temu
v Egiptcyánow / ták iż gdy z tám⸗
tąd odeydžiećie / nie wynidžiećie pro
żno.
22 Ale niewiáſtá pożyczy v ſąſiády
ſwey / y v goſpodyniey ſwey / kleno⸗
tow śrzebrnych y złotych / tháktże y
ſzát / ktore włożyćie ná ſyny ſwe y ná
corki ſwe / A ták złupićie Egipt.

Kapitu. 4.

1. Moižeſz ſie wymawia Bogu. 9. Po⸗
twierdza go Bog. 18. Żegna ſie z świe⸗
krem ſwoiem odchodząc do Egiptu. 24.
Przygodá iego w drodze. 27. Aaron ſie z
niem w drodze potkał.



1. Otym Mo
iżeſz odpowie
dział tymi ſło⸗
wy / A ieſliby
mi nie wierzy
li / á nie ſłuchá
li głoſu mego /
á mowili żem nie widžiał Páná?
2. Tedy mu rzekł Pan / A to co maſz
w ręce twoiey? A on odpowiedžiał /
Láſkę.
3. Y rzekł mu / Porzuć ią ná žiemię:
Gdy ią thedy porzućił Moižeſz ná
žiemię / ſtał ſie z niey wąż / przed kto
rem on vćiekł.
4. Zátym Pan rzekł Moižeſzowi /
Podnieś rękę twoię / á weżmi go zá
ogon: A gdy go on viął / ſtał ſie záś
láſką w ręku iego.
5. Aby wierzyli iż pan Bog oycow
ich / Bog Abráhámow / Bog Izáá⸗
kow / y Bog Iakobow / vkazał ſie to
bie.
6. Nád to mu Pan rzekł / Włoż rę
kę do zánadrz twych: Co kiedy on v⸗
czynił / potym ią wyiął / á oto zbie⸗
lálá od trądu iáko śnieg.
7. Y rzekł / Włoż ią znowu w zána
drá: Co gdy on vczynił / y powtore
ią z támtąd wyiął / byłá táká iáko y
ine ćiáło.
8. Gdžie ieſlić ieſzcze wierzyć nie bę
dą / áni głoſu twego nie poſłucháią
widząc cud pierwſzy / Tedyć pew⸗
nie vwierzą drugiemu.
9. A ieſliż ieſzcze y tym dwiemá cu⸗
dom niewwierzą / áni ćię ſłucháć bę
dą / Weżmieſz wody rzeczney / ktorą
gdy ná žiemię wyleieſz / tedy ſie obro
ći w krew ná žiemi.
10 Ale Moižeſz rzekł do Páná / O
moy Pánie / niemiałem przed tym
wymowy iáko y teraz / gdy oto mo⸗
wiſz ze mną ſługą twem / Abowiem
mam ięzyk ćięſzki / á nie rychły ku
mowieniu.
11. Tedy mu Pan odpowiedžiał / ᵃ Y ᵃ Pſal.94.v.9.
ktoż dał vſtá człowiekowi / Abo ktoż
czyni niemego ábo głuchego? Ktoż
dawa wzroky ślepotę / Izali nie ia
Pan?
12. Idžiſz teraz / ᵍ á ia vſtá twe ſprá ᵍ Mátt.10. v.19.
wowáć będę / Y podamći rzeczy iá⸗ Luc.21. v.15.
ko maſz mowić.
13. Ale on rzekł / Proſzę ćię moy Pá⸗
nie poſli tego / ktorego poſłáć maſz.
14 Y rozgniewał ſie bárzo Pan ná
Moižeſzá mowiąc k niemu / Maſz
Aaroná brátha ſwego z pokolenia
Lewi / ktorego człowieká znam / iá
ko ieſt wymowny / á thenći zaydžie
ná drogę / y będžie ćię bárzo rad wi⸗
džiał.
15. * Ty ſie z niem námowiſz / y po⸗ * Ekkle.45. v.7.
ruczyſz mu co ma mowić / á ia ſprá
wowáć będę y twoiey iego vſtá / á
cokolwiek będžie potrzebá wam czy
nić / ia náuczę.
16 On od ćiebie będžie czynić rzecz
do ludu / á będžie z tobą [A] miáſto vſt A To ieſt / zá tłu⸗
twych / Ty záſie iemu będžieſz zá [B] máczá.
Bogá. B To ieſt / miáſto
17 Weżmieſz też tę láſkę w rękę ſwą / wodzá / ktory nád
ktorą cudá czynić będžieſz. niem zwierzchność
mieć będžieſz.
18 Z thámtąd odſzedſzy Moižeſz
wroćił ſie do Ietrá świekrá ſwego /
Y rzekł k niemu / Proſzę niechay ſie
wrocę ku bráćiey ſwey do Egiptu /
ábych oglądał ieſli ſą ieſzcze żywi /
Tedy Ietro rzekł Moižeſzowi / Idź
w pokoiu.
19 A Pan mowił do Moižeſzá w
Mádyán / Wroć ſie do Egiptu /
bo iuż wſzyſcy ći wymárli / ktorzy o
twe gárdło ſtali.

Wziąwſzy

20 Wźiawſzy thedy Moiżeſz żone
ſwa y ſyny ſwoie/ wſádźił ie ná o-
ſły/ y wroćił ſie do źiemie Egipt-
ſkiey/ nioſac w rece one láſke Boſka.

21. Y rzekł Pan do Moiżeſzá/ Gdy
ſie wroćiſz do Egiptu/ pátrzay żeá
byś wſzytki cudá czynił przed Fá-
ráonem/ kthorem ia podał w rece
twe/ [C] Alec ia zátwárdze ſerce iego/
izby ludu nie wypuſzczał.
22 Rzeczeſz tedy Fáráonowi/ Pan
ták mowi/ [D] Izráel ieſt ſyn moy pier-
worodny.
23 Jam roſkazał tobie/ ábyś wypu-
ścił ſyná mego ku ſłużbie mey/ A i-
żeś go nie chćiał wypuśćić/ ia twe-
go ſyná pierworodnego zábiye.
24 A gdy iuż był w drodze w domu
gośćinnem/ Pan mu záſthapił/ [E] y
chćiał go zábić.
25 Tedy Zeforá wźiawſzy oſtry krze-
mień obrzezáłá ſyná ſwego/ y porzu-
ćiłá nieobrzeſke przed nogi Moiże-
ſzowe mowiac/ [F] Thyś ieſt mnie
meżem przez rozlanie krwie.
26 Potym [G] odſzedł od niego/ á oná
meżá ſwego názwáłá/ Meżem ro-
zlania krwie/ dla obrzezánia.
27 Y rzekł Pan do Aaroná/ áby zá-
ſzedł droge Moiżeſzowi ná puſczą/
A gdy ſzedł potkał ſie z nim ná gorze
[H] Bożey/ y cáłował go.
28 Tedy Moiżeſz oznaymił Aarono-
wi wſzytki roſkazánia Páńſkie/ od
ktorego był poſłan/ y wſzytki cudá
ktore iemu czynić roſkazał.
29 Y ſzli ſpołu Moiżeſz y Aaron/ á
zebrawſzy wſzythki ſtárſze Izráel-
ſkie.
30 Opowiedźiał Aaron ony wſzyt-
ki rzeczy ktore roſkazał Pan Moiże-
ſzowi/ A on czynił cudá przed lu-
dem onem.
31. A ták vwierzył lud/ á zrozumiał
iż Pan przyſzedł ná pomoc Izráeli-
tom/ á iż weyzrał ná ich nedze/ á dla
tegoż ſie kłániáli/ y chwalili go.

[C] Jáko mocsłoneczna ztwárdza błoto/ ták też moc słowá Bożego/ y cudow iego/ twárdźieyſze/ y krnabrnieyſze czyni ſerce człowiecze/ ieſly duchem Bożem zmiekczone nie bedźie
[D] Abowiem nań pierwey náleży chwała/ przyſpoſobienie ſynowſkie/ y przymierze/ O czem pátrz. K Rzym. 9. v. 4.
[E] Pan trapił Moiżeſzá przez Anyołá ſwego/ przeto że nieobrzezał ſyná ſwego k woli żenie ſwoiey.
[F] To ieſt/ dla ćiebie/ y dla záchowánia żywothá twego/ muſzę rozlać krew ſyná ſwego.
[G] To ieſt/ Anyoł Boży/ trapiacy Moiżeſzá.
[H] To ieſt/ Oreb.

Kapitu. 5.

1. Vpor Fáráonow. 6. Vćiśnienie Izráelitow. 15. Vſkárżánie ná Fáráoná/ ná przełożone/ y przećiw Moiżeſzowi. 22. Moiżeſzowe ku Bogu vſkárżánie.



1. Othym Moi-
żeſz y Aaron ſzli
do Fáráoná/ y ták
rzecz do niego czy-
nili/ Roſkázuie
Pan Bog Izráel-
ſki/ ábyś puśćił lud iego/ izby dźień
świety iego obchodźili ná puſzczy.
2. Y odpowiedźiał Fárao/ A coż to
ieſt zá Pan/ ná ktorego roſkazánie
miałbych ia puśćić Izráelity? A ia á-
ni znam Páná tego/ áni też puſzcze
Izráelitow.
3. Tedy rzekli/ Vkazał ſie nam Bog
Hebreyczykow/ kthorego imieniem
proſiemy ćie/ ábychmy [A] trzy dni cho-
du mogli wolno do puſzczey odeydź/
á tám ofiáry czynić Pánu Bogu ná-
ſzemu/ izby on nas powietrzem/ ábo
woyna nie karał.
4. Ná tho Krol Egiptſki powie-
dźiał iem/ Przecz ty Moiżeſzu y A-
aronie odzywaćie lud od ich robot?
Idźćie wy doſyć czynić vrzedowi
ſwemu.
5. Czemuſz mi wżdy ták wiele lu-
du w tey źiemi odrywaćie od robo-
ty?
6. A thákże onegoż dniá roſkazał
Fárao przyſtáwom nád ludźmi y v-
rzednikom.
7. Aby dáley plew ludowi nie dawá-
li przy roboćie cegły iáko przed tym/
ále izby ich ſámi ſobie nábywáli.
8. A przedſie áby im roſkazáli odda-
wáć cegłe/ pod taż liczba iáko zwy-
kli/ áby ſie nic nieumnieyſzáło/ boć
ſa leniwi/ á przethoż ſie chca wyłu-
dźić ku ſpráwowániu ofiar Bogu
ſwemu.
9. A ták trzebá ná nie podwyżſzyć
robot/ áby ſie imi báwiac prożnych
mow zániecháli.
10 A przetoż przyſtáwowie y vrze-
dnicy ſzli do nich/ á oznáymili im iż
Fárao nie kazał im plew dáwáć.
11. Owſzem áby ſzli/ á gdźie moga z-
náleść áby ſobie plew nábywáli/ A
wſzákoż ſie im nic robothy ich v-
mnieſzyć nie miáło.
12. Tedy ſie lud rozbieżał po wſzyt-
kiey Egiptſkiey źiemi/ ku zbierá-
niu ściernisk/ miáſto plew.
13. A vrzednicy iem tem wiecey do-
naglali/ áby ná káżdy dźień robo-
tam ſwym doſyć czynili/ nieinácżey
iedno iáko kiedy im plewy dawano.

[A] Abowiem gorá Oreb od Egiptu byłá iedno trzi dni chodu.

14 Sámy też przyſtáwy Izráelczy-
kow/co byli od vrzednikow Fáráo-
nowych poſtánowieni/bito/iż w o-
nych dnioch zwykłey cegły nie odda-
wáli.
15. A przetoż przyſtáwowie oni Izrá-
elſcy przyſzli do Fáráoná/woláiac
do niego/y mowiac/Czemu to nam
czyniſz ſługom twoiem.
16 Iż nam áni plew ſługom twoim
nie dáia/á przdſie chca ábychmy ce-
głe robili/ y biya nas dla tego ſługi
twoie/á lud nieprzyſtoynie trapia.
17 Ná to im on odpowiedział/Le-
niwiście/leniwi/á dla tegoż ſie ku
ofiáram Pánu wyłudzić chcecie.
18 A ták idzćie do roboty/ á choćiaż
wam y plew nie dádza/przedſie wy-
zwykła liczbe cegły oddawayćie.
19. Tedy oni przyſtáwowie Izráel-
czykow / widzac że ſie z nimi gorzey
działo / gdy im powiedziano iż ſie
im nic robot zwykłych około cegły v-
mnieyſzáć nie miáło.
20 Odſzedſzy od Fáráoná / podká-
li ſie tuż z Moiżeſzem y z Aaronem.
21. A nárzekáli ná nie mowiac/Nie-
chay to Pan wie ná was/á niech roz-
ſadzi/iż dla was przyſzlichmy w
mierzaczke do Fáráoná/y ſłużebni-
kow iego/á prawieśćie im ſámi do-
dáli mieczá / ktoremby nas mordo-
wáli.
22 Tedy Moiżeſz wroćiwſzy ſie do
Páná/ták do niego mowił/O Pá-
nie czemuſz tháka ćieſzkość ná ten
lud dopuſzczaſz? y przeczżeś mie w-
żdy tu posłał?
23 Od thego czáſu iákom tu przy-
ſzedł do Fáráoná/ábych z niem imie-
niem twym mowił/tedy on lud ten
ieſzcze gorzey śćiſka/ á przedſieś ty
ludu twego wybáwić nie raczył?

KApitu. 6.

1. Powtore mu Bog obiecuie wybáwie-
nie mocna reka. 8. Y weśćie w obiecána zie-
mie. 9. Lud posłuſznem być niechce. 14.
Wyliczánie oſob z niektorych domow. 16. A
zwłaſzczá Lewitow. 26. Z ktorych Moiżeſz
y Aaron poſzli.

1. RZekł tedi Pan
Moiżeſzowi/Już
obaczyſz iáko ſie
ia obchodźić bede
z Fáráonem/kto-
ry gwałtem przy-
muſzony/nietylko ie wypuśćić/ále
ie mocna reka wypedźić muśi z zie-
mie ſwey.
2. Nádto ieſzcze rzekł Bog Moi-
żeſzowi/Iam ieſt Pan.
3. Ktorym ſie vkazał Abráhámowi/
Izáákowi/y Iakobowi[A] iáko Bog
wſzechmocny/ Alem iem nieoznáy-
mił imienia mego[B] Iehowáh.
4. Vczyniłem z niemi przymierze
ſwoie/Że iem dam ziemie Chána-
neyſka gdźie iáko goście mieſzkáli.
5. Ná ktore przymierze terazem w-
ſpomionał ſłyſzac nárzekánie I-
zráelczykow przed zniewoleniem
Egyptcyánow.
6. A ták to odemnie powieſz Izráel-
czykom/Iż ia Pan/wywiode was
z tey ćieſzkosći Egyptſkiey/á wybá-
wie was z niewolſtwá od nich/y wy-
ćiagnawſzy rámie ſwe wyzwole
was / okázuiac wielkie ſady ſwoie.
7. Wezme was ſobie zá lud ſwoy/y
bede Bogiem wáſzem/ Abyśćie po-
ználi żem ia ieſt Pan Bog wáſz/
ktorym z was ział brzemioná E-
gyptſkie.
8. Y wywiode was też do ziemie/
ktoram Abráhámowi/Izáákowi/y
Iakobowi dáć[C] przyſiagł/też ia dam
wam w dziedzictwo: Ia Pan.
9. Tyż ſłowá Moiżeſz odniosł I-
zráelczykom/Ale oni Moiżeſzá ſłu-
cháć niechćieli w onem ćieſzkiem v-
trapieniu/y wſrogiey niewoli.
10 Potym Pan mowił do Moiże-
ſza tymi ſłowy.
11. Idź do Fáráona Krola Egypt-
ſkiego/á powiedz mu/áby wypuśćił
Izráelczyki z ziemie ſwey.
12. Tedy Moiżeſz odpowiedział tuż
przed pánem/Oto Izráelczycy nie-
ſłucháia mie / A ieſzcżeżby mie Fá-
rao miał ſłucháć/á zwłaſzcza czło-
wieká ktory wolney wymowy nie-
mam?
13. Mowił potym Pan do Moiżeſzá
y do Aaroná/ dáiac iem to roſkazá-
nie do Izráelczykow/y do Fáráo-
ná Krolá Egyptſkiego/o wywie-
dzieniu Izráelitow z ziemie Egipt-
ſkiey.
14 Miedzy ktoremi ty ſa oſoby przed-
nieyſze domow oycowſkich. *Sy-
nowie Ruben pierworodnego I-
zráelowego/Henoch/ Fállu/Heſ-
ron/Chármi/A tyć ſa pokolenia
Rubenowe.
15. † Synowie Simeonowi/Ia-
muel/

[A] To ieſt/okázałem ſie im bogiem wſzechmogacem.
[B] To ieſt/nieobiáwiłem ſie iákiemem ieſt Bogiem nápełniáiac obietnice táſki ktora w was wypełnie.
[C] W Zydowſkiem ſtoi. Podniosłem ná tho reke/ Abowiem przy zacney przyſiedze reke podnoſza. Thákowe słowá ſa w pierwſzych Kſiegách Moiżeſzowych. 14. v. 22.

* w. 1. Moi. 46. v. 9. W. 4. Moiż. 26. v. 5. 1. Kron. 5. v. 1.
† 1. Kron. 4 v. 14.

muel/Jámin/Ahod/Jachin/So
hár/y Saul z niewiásty Chánáneyskiey/A to są pokolenia Symeonowe.

f.1.Kron.6.v.1. y.23.v.6. W.4.Moi.3.v.17. y.26.v.57.

16 † Ty też są imioná synow Lewi
według ich narodow/Gerson/Káath/Merary. A Lewi był żyw sto trzydzieści y siedm lat.

e w.4.Mo.3.v.18. 1.Kron.6.v.17.

17 e A synowie też Gersonowi/Lobni y Semey/według narodow ich.

18 A synowie Káathowi/Amrám/Isáár/Hebron/y Ozyel. Y był żyw Káath sto trzydzieści y trzy latá.

19. Tákże synowie Merary/Moholi/y Muzy. Tyć są narodowie Lewi/wedle domow ich.

g Wyż.2.v.1.y.2. W 4.Moi.26.v.59. 1.Kron.6.v.3. y.23.v.13.

20 g A Amrám poiął sobie żonę Jochábet ciotkę swą/ktora mu porodziłá Aaroná y Moiżeszá. Y był żyw Amrám sto trzydzieści y siedm lat.

21. Synowie Izárowi/Kore/Nefek/y Zechry.

22 Synowie też Ozyelowi/Misáel/Elizáfán/y Setrhy.

23 Y poiął sobie Aaron żonę Elizábethę corkę Aminadábowę/siostrę Náázonowę/Ktora mu porodziłá

* w.4.Moi.3.v.2.

* Nádábá/Abiu/Eleázárá/y Itámárá.

24 Tákże synowie Kore byli/Asser/Elkaná/y Abiásáf. A tyć są narody Koretanow.

25 Ale Eleázár syn Aaronow/poiął sobie żonę z corek Putyelowych/ktora iemu porodziłá Fineesá. Tyć są przednieysze osoby domow Lewitowych/wedle ich narodow.

26 Aaron tedy y Moiżesz/ci są ktorym Pan roskazał áby wywiedli Izráelczyki z Egiptskiey ziemie z ich poczty.

27 Ci Moiżesz y Aaron mowili do Fáráoná Krolá Egiptskiego/áby wyprowádzili Izráelczyki z Egiptu.

28 Potym Pan mowił z Moiżeszem dniá niektore° w Egiptskiey ziemi.

29 Mowiac do niego themi słowy/Ja Pan iestem/Opowiedz Fáráonowi Krolowi Egiptskiemu wszytki ty roskazánia ktorem tobie podał.

30 Tedy rzekł Moiżesz Pánu/Gdyż ia niemam wolney wymowy/iákoż mię Fárao vsłucháć ma?

Kapitu. 7.

1. Moiżesz dan iest miásto Bogá Fáráonowi. 3. Zátwárdzenie Fáráonowe/á cudá boże. 9. Laská Aaronowá obrociłá się w węża/y pożárłá laski czárownikow. 20. Wodá w rzece krew się obrociłá/y ryby zdycháią. 22. Czárownicy tákowyż cud czynią/á Fárao tym więcey iest zátwárdzon.



1. Edy Pan rzekł Moiżeszowi/*Obácz żem cię vczynił A Bogiem Fáráonowi/á Aaron brát twoi będzie B Prorokiem twoiem.

* Wyższey.4.v.15.

A Dałem ći moc y zwierzchność nád Fáráonem.

B To iest/tłumáczem.

2. Ty powiesz mu to wszyko coć roskażę/Ale Aaron brát twoy/ten z Fáráonem mowić będzie/áby syny Izráelskie wypuścił z ziemie swey.

3. A wszákoż ia zátwárdzę serce Fáráonowe/á okażę w Egiptskiey ziemi wiele známion y cudow moich.

4. Lecz was iednák Fárao słucháć nie będzie/A ták włożę rękę swą ná Egipt/á poczty swoie/lud moy/syny Izráelskie/wywiodę z Egiptskiey ziemie/okázuiac wielkie sądy swoie.

5. A poznáią Egiptcyánie żem ia iest Pan/gdy wyciagnawszy nád Egiptem rękę swą/wywiodę Izráelczyki z pośrzod ich.

6. A Moiżesz y Aaron vczynili ták iáko im Pan roskazał.

7. Y było iuż ná ten czás Moiżeszowi ośmdziesiat lath/á Aaronowi ośmdziesiat y trzy/gdy mowili ku Fáráonowi.

8. Roskazał był tedy Pan Moiżeszowi y Aaronowi tymi słowy.

9. Jeśliżby Fárao chciał się od was cudow domágáć/tedy rzeczesz áby Aaron laskę swą ná ziemię porzucił przed Fáráonem/á oná się obroci w węża.

10 Y przyszedł Moiżesz z Aaronem do Fáráoná/y vczynili ták iáko im roskazał Pan/A porzucił Aaron laskę swą przed Fáráonem/y przed sługámi iego/kthora się obrociłá w węża.

11. Tedy Fárao roskazał też záwołáć mędrcow y czárownikow/† A tám oni czárownicy Egiptscy/swemi czáry toż też czynili.

† 2.Tymot.3.v.8.

12. Bo gdy porzucił káżdy z nich laskę swą/obrociły się w węże/ále ich laski Aaronowá laská pożárłá.

13. Ztad Fárao będac zátwárdzon niechciał ich słucháć/iáko tho Pan

Ná Egipt Wodá w krew przemieniona.

opowiedźiał/
14 Zatym Pan rzekł Moiżeszowi/
Serce Fáráonowe iest zátwárdzo
ne/y niechce ludu puśćić.
15. Doydźi ráno do Fáráoná/Bo on
wynidźie do wody / á thy mu zay/
dźiesz nád brzegiem rzeki/niosąc w
ręce swey laskę tę ktora sie byłá obro
ćiłá w wężá.
16 A rzeczesz do niego / Pan Bog
Hebreyczykow posłał mie do ćiebie
roskázuiąc ći/Abyś lud iego puśćił/
izby mu służyli ná puszczy/ á ty iesz/
cze do tąd niechćiałeś go posłucháć.
17 A tákći Pan powieda / Oto mię
thák poznasz żem iest Pan / Ja v/
derzę tą laską co mam w ręku wody
w rzece/y obrocą sie w krew.
18 Ták iż ryby w niey zdycháć będą/
á zásmierdźi sie rzeká / ták iż Egi/
ptcyánie nie będą mogli pić z niey
wody.
19 Potym Pan rzekł Moiżeszowi/
* Rzecz Aaronowi/Izby wziął la/
skę swą/á podniosł rękę swą nád wo
dy Egiptskie/nád rzeki/strugi/y ie
ziorá / tákże y nád wszytki ine wo/
dy/ A obrocą sie w krew/ y będźie
krew po wszytkiey Egiptskiey zie/
mi/ ták w naczyniu drzewniánem/
iáko y w kámiennem.

* Niżey.8.v.5.

20 Tedy Moiżesz y Aaron vczynili
ták iáko Pan roskazał / á podnioz/
szy laskę vderzył w wodę rzeczną
przed Fáráonem/y przed służebniki
iego / † A wody rzeczne obroćiły sie
w krew.

† Niżey.17.v.7. Psal.78.v.44. y.105.v.29.

21. Y pozdycháły ryby w rzece/ á ták
sie bárzo rzeká zásmierdźiáłá/ iż E
giptcyánie wody rzeczney pić nie
mogli / Owa po wszytkiey Egipt/
skiey ziemi pełno krwie było.
22 ª Ale też y czárownicy Egiptscy
c thoż vczynili czáry swoiemi/y zá/
twárdźiło sie serce Fáráonowe/ták
iż ich posłucháć niechćiał / y iáko
Pan przed tym opowiedał.

ª Mądr.17.v.7.
c To iest/ w wodách/ ktorą z inąd przynieśiono ábo wykopano.

23 Wroćił sie tedy Fárao do domu
swego / áni sie mu oná rzecz sercá
tknęłá.
24 A Egiptcyánie wszyscy wszędy o
koło rzek kopáli wody ku piciu/Abo
wiem wod rzecznych pić niemogli.
25 Y wyszło themu siedm dni iáko
Pan záráźił rzekę.

Kapitu. 8.

1. Záby.16. Wszy.21. Robáctwá.25. Zmy/
słoná pokutá Fáráonowá. 32. Jáko skoro
iest od tego wyzwolon ieszcze tym sie wię/
cey zátwárdźił.

Plagá.2. Záby.

1. NAd tho ieszcze
rzekł Pan Moiże/
szowi/Idź do Fá/
ráoná/á powiedz
mu/Thákći Pan
mowi/ ábyś pu/
śćił lud moy iżby mi służył.
2. Bo ieśliż go nie będźiesz chćiał pu
śćić / skárzę wszytki twe kráiny żá/
bámi.
3. A wynidą z rzeki żáby/ktore wni
dą/y w dom twoy/y do pokoiu kędy
sypiasz ná łoże twe/ y do domow w
szech służebnikow twych / y wszego
ludu twego/do piekarń twych/y w
dźieże twoie.
4. Y ná ćię poláżą żáby/ná lud twoy/
y ná wszytki twe służebniki.
5. A ták roskazał Pan Moiżeszowi/
Powiedz Aaronowi/Niech rośćią
gnie rękę swą z laską nád rzeki/ nád
strugi/y nád ieziorá / áby przyszły
żáby nád źiemię Egiptską.
6. Thedy podniosł Aaron rękę swą
nád wodámi Egiptskiemi / á wy/
szły żáby / kthore okryły źiemię E/
giptską.
7. ª Co też y czárownicy przez swe
czáry vczynili / iż przyszły żáby ná
źiemię Egiptską.

ª Mądr.17.v.7.

8. Tedy Fárao wezwał Moiżeszá y
Aaroná mowiąc/Prośćie Páná/á
by oddalił żáby odemnie/y od ludu
mego/ A ia puszczę lud/áby czynili
ofiáry Pánu.
9. Ná tho Moiżesz odpowiedźiał
Fáráonowi/Pocżćieć ćie tem/iedno
mi day czás gdy sie zá ćie modlić
mam/y zá twe sługi/y zá lud twoy/
áby były oddalone żáby od ćiebie / y
od domu twego/ á iżby tylko zostá/
ły w rzece.
10 A on rzekł / Jutro: Thedy rzekł
Moiżesz / Już ták będźie iáko mo/
wisz/ábyś wiedźiał że żaden zrow
náć niemoże z Pánem Bogiem ná/
szem.
11. Y będą oddalone żáby od ćiebie/y
od domow twoich/od sług twoich/
y od ludu twego/á tylko w rzece zo
stáná.
12. A thák Moiżesz y Aaron odeszli
od Fáráoná / A wołał Moiżesz do
Páná o żáby kthore był dopuśćił ná
Fáráoná.

Wſzy. Y. 4. Robác-twa.

13. Wyſłuchał tedy Pan Moizeſzá/
y wnet żáby wyzdycháły z domow/
y z miaſt y z pol.
14 Ták iż ie ná kupy zgromadzano/
á śmierdźiáłá imi źiemiá.
15 Co gdy vyzrał Fárao iż iuż był
wolen/zátwárdźił bárźiey ſerce ſwe
á niepoſłuchał ich/ták iáko o thym
Pan powiedźiał.
16 A przetoż Pan rzekł do Moiże-
ſzá/áby ták mowił Aaronowi/Po-
dnieś laſke twą/á vderz proch ná źie
A Albo w mßyce/ álbo w pluſkwy.
mi/ktory ſie obroći we [A] wſzy po w-
ſzytkiey źiemi Egiptſkiey.
17 Y vczynili ták: A podniosł Aaron
reke ſwą z laſką/y vderzył proch ná
źiemi/z ktorego wyſzły wſzy ná lu-
dźi/y ná bydło/Abowiem wſzytek
proch źiemie obroćił ſie we wſzy po
wſzytkiey Egiptſkiey źiemi.
18 Othoż ſie też kuſili czárownicy z
czáry ſwoiemi/áby wzbudźili wſzy/
B Czárt niema mocy y namnieyßey wießki vczynić bez dopußczenia Bożego.
[B] ále nie mogli: Gdy thedy wſzy ony
były ná ludźiách y ná bydle.
19 Rzekli czárownicy Fáráonowi/
C W Żydowſkim thak ieſt / Pálec Boży.
Toć iuż ieſt [C] moc Boża: Ale ſie wie-
cey zátwárdzáło ſerce Fáráonowe/
y nie chćiał ich poſłuchać/ták iáko
Pan powiedał.
20 Rzekł ieſzcze Pan do Moiżeſzá/
Gdy ráno wſtánieſz/idź do Fárá-
oná kiedy wynidźie do wody/á ro-
ſkaż mu imieniem moim ták/ Puść
lud moy tám gdźie mie chwálić ma.
21. Bo ieſliż nie wypuśćiſz ludu me-
go/ia puſzcze ná ćie/y ná twe ſłuże-
bniki/tákże y ná lud twoy/y ná do-
my twoie/robáctwá rozmáite/á be-
dźie ich wſzedy pełno w domoch E-
giptſkich/y w źiemi ich.
22 Ale ná then czás bedźie od nich
wolna źiemiá Geſſen/kedy mieſzka
lud moy/ták iż tám namnieyſzy ro-
bak niepoſtoi/Abyś ty poznał żem
ia Pan ieſt ná źiemi.
23 Y wyłacze lud moy od twego/A
iutroſz ſie ten cud ſtánie.
† Mądr. 16. v. 9. 24 Vczynił tedy ták Pan/† rozlicz-
ne á ćieſzkie robáctwá przyſzły ná
dom Fáráonow/y ná domy ſług
iego/á tákże y ná wſzytke Egiptſką
źiemie/ták iż źiemiá od nich zepſowá-
na byłá.
25 Tedy wezwał Fárao Moiżeſzá
y Aaroná/á rzekł do nich/Idźćie/á
czyńćie ofiáry Bogu ſwemu tu w
tey źiemi.
26 Ná co odpowiedźiał Moiżeſz/
To być żadnem obyczáiem nie mo-
że/Abowiem my czyniąc ofiáry Pá-
nu Bogu náſzemu/ktoremi ſie E-
giptcyánie [D] brzydzą/ieſliż ie przed
D To ieſt/Woły y Skopy/Ktore chwalą Egipteyánie/áni by ich ofiárowáć dopuśćili.
nimi ſpráwowáć bedźiemy/nie mo-
że to być/by nas kámionowáć nie-
27 mieli.
My poydźiemy trzy dni do pu-
ſczey/á bedźiem czynić ofiáry Pánu
Bogu náſze᷈/ iáko nam roſkazał.
ℓ Nu. 3. v. 8.
28 A Fárao rzekł/Iuż ia was pu-
ſzcze/ábyśćie ná puſzczy czynili o-
fiáry pánu Bogu wáſzemu/A w-
ſzákoż dáley niepoydźiećie/ A zá-
tym ſie modlćie zá mną.
29 Y odpowiedźiał Moiżeſz/Ia od-
ſzedſzy z thąd/modlić ſie bede Pá-
nu/áby wſzythki robáctwá iutroż
od Fáráoná odiete były/tákże od
ſług/y od ludu iego. A wſzákoż Fá-
rao pátrz ábyś nas wiecey nieomy-
lał/niedopuſzczáiąc ludowi wy-
nidź ku ofiárowániu Pánu.
30 Odſzedſzy tedy Moiżeſz od Fá-
ráoná/modlił ſie Pánu.
31. A wyſłuchał Pan Moiżeſza/y
zginęły robáctwá ony/od Fáráo-
ná/od ſług iego/y od ludu iego/
ták iż żadnego z nich niezoſtáło.
32 Ale Fárao ieſzcze tym wiecey zá-
twárdzon ieſt y ná ten czás w ſercu
ſwoiem/y nie puśćił ludu.

KApitu. 9.

3. Powietrze/y zdychánie bydłá. 4. Izráelczyki wyimuie Bog od tey ćießkośći. 9. Swierb ná ludźi/y ná bydło. 18. Gromy y grády nád Egiptem. 27. Zmyślona pokutá/á zátwárdzenie Fáráonowo.

1. NOthym rzekł
Pan Moiżeſzowi/
Idź ku Fáráono-
wi/á mow k niemu/
Pan Bog Hebrey-
czykow toć roſkázuie/iż byś puśćił
lud iego/áby iemu ſłużył.
2. Abowiem ieſlyż go puśćić niechceſz
á bedźieſz gi dáley zátrzymawał.
Natychmiaſt bedźie reką Pán-
3. ſka/to ieſt/ćieſzkie powietrze/ná By-
dłá polne/ná Konie/Oſły/Wiel-
błady/Woły/y Owce.
4. Ale Pan záchowa bydłá Izráel-
ſkie miedzy Egiptſkiemi/ták iż nic
niezdechnie Izráelczykom.
5. Y iuż Pan ná te rzecz zámierzył
czás powiedáiąc/Iż to iutroſz ſprá-
wi w tey kráynie.

Nazáiutrz

Powietrze ná bydło.
Y. 6.
Swierzb nálu dzi y ná bydło.

6. Názáiutrz tedy ſpráwił to Pan/
iż wſzythki bydłá Egiptſkie wy-
zdycháły/ále z bydł Izráelczykow y
iedno niezdechło.
7. Tedy Fárao posłał thám/ y do-
wiedział ſie że y iedno z bydł Izrá-
elczykow niezdechło/ A wſzákoż ſer
ce iego tym bárziey ieſt zátwárdzo-
ne/ y nie wypuśćił ludu.
8. Zátym roſkazał Pan Moiżeſzo-
wi y Aaronowi/ Weźmićie pełne rę
ce popiołu z piecá/ á niech gi Moi-
żeſz przed Fáráonem rozſypie po
wietrze.
9. Y obroći ſie w proch po wſzytkiey
ziemi Egiptſkiey/ y przyidźie ná lu
dźi/ y ná bydło/ świerzb pryſzczacy
ſie/ we wſzytkiey Egiptſkiey ziemi.
10 Nabrawſzy tedy popiołu z pie-
cá/ ſtáneli przed Fáráonem/ á Mo
iżeſz rozſypał gi po wiátru/ zá czym
wnet ćiáłá ludzkie y zwierzęce oſy-
pały ſie świerzbem pryſzczacem.
11. Ták iż ſie też czárownicy Moiże
ſzowi oprzeć niemogli przed świerz
bem/ ktory ſie wyſuł ná czárowni-
ki y ná wſzytki Egiptcyány.
12. Ale Pan zátwárdźił ſerce Fárá
onowe/ ták iż nie był im posłuſzen/
iáko to Pan opowiedźiał był Mo-
iżeſzowi.
13. Potym ieſzcze Pan rzekł do Mo
iżeſzá/ Wſtań iutro ráno/ á ſthań
przed Fáráonem/ y powiedz mu/
Toć roſkazał Pan Bog Hebreyczy-
kow/ Wypuść lud moy áby mi ſłu-
żył.
14 Bo iuż puſzczę wſzytki ſwe ka-
ránia aż do ſercá twego/ ná ſługi
twe/ y ná lud twoy/ ábyś rozumiał/
iż mnie ná wſzem świećie rownego
nigdźiey niemáſz.
15. A theraz iuż ręka ſwą ſkarzę ćię
przez powietrze/ y lud twoy z tobą
ſpołu/ ták iż ty będźieſz wygłádzon
z ziemie.
16 * Y zápewnem ćię zoſtháwił dla
tego/ ábych thobie [A] oznaymił mo-
żność moię/ á iżby imię moie ſła-
wiono po wſzey ziemi.
17 Ieſzczeſz ſie podnośiſz przećiwko
ludowi moie/ á puśćić go niechceſz?
18 A przetoż ia iutro o tym czáſie pu
ſzczę grad bárzo wielki/ iáki ieſzcze
nigdy przed tym w Egiptcie nie by
wał od tąd/ iáko ſie Egipt począł.
19 A ták teraz wſzytki bydłá twe/ y
tho co iedno máſz ná polu każ ze-

* Rzym. 9. v. 17. A Pan cierpliwie znośi zátwárdzenie złośnikow/ áby był vwielbion nád niemi przez ſpráwiedliwość ſwoię.

gnáć: Bo ták ludźie iáko y bydłá/ kto
re záſtánie grad ná polu/ á nie były-
by zegnáne do domu/ wſzytki potłu
cze/ iż pozdycháią.
20 A ktory ſługá Fáráonow lęknął
ſie ſłowá Páńſkiego/ zegnał ſługi
ſwe y bydłá ſwe do domu.
21. Ale ktory niedbał ná ſłowo Páń
ſkie/ zániechał ſług ſwych y bydłá
ſwego w polu.
22 A tedy Pan rzekł Moiżeſzowi/
Podnieś rękę twą ku niebu/ á wpá-
dnie grad ná wſzytkę ziemię Egipt
ſką/ ták ná ludźi iáko y ná bydłá/ y
ná wſzytki źiołá w polách Egipt-
ſkich.
23 † A ták Moiżeſz podniosł láſkę
ſwą ku niebu/ y ſpuśćił Pan gromy/
y grády/ y ogień na ziemię Egipt-
ſką/ ták że Pan potłukł Egipt grá
dem.
24 Tedy miedzy onem ták wielkiem
grádem były łyſkáwice/ iákie nigdy
przed tym niebywáły we wſzytkiey
ziemi Egiptſkiey/ od thąd iáko w
niey mieſzkáć poczęto.
25 Y potłukł grad we wſzytkiey zie-
mi Egipthſkiey cokolwiek było ná
polu/ począwſzy od ludźi áż do by-
dłá/ tenże grad potłukł wſzytki zio
łá polne y drzewá wſzytki połamał.
26 A wſzákoż w ziemi Geſſen gdźie
mieſzkáli ſynowie Izráelſcy żadne
go grádu nie było.
27 Tedy Fárao roſkazał záwołáć
Moiżeſzá y Aároná/ y mowił do
nich/ Terazem zgrzeſzył/ Pan ieſt
ſpráwiedliwym/ Ale ia y lud moy
ieſtechmy niepobożni.
28 Prośćie Páná/ áby poprzeſtał
gromow ſtráſznych/ y grádu/ A iá
was oprocz wſzego omieſzkánia
puſzczę.
29 Ná to mu odpowiedźiał Moi-
żeſz/ Gdy wynidę z miáſtá podnio-
ſę ręce ſwe ku Pánu/ y przeſtáną
gromy/ á niebędźie dáley grádu/ A
byś wiedźiał/ " iż ziemia Páńſka
ieſt.
30 Alec tho ia wiem/ iż ty/ y ſłudzy
twoi nieboyćie ſie oblicznośći Pá-
ná Bogá.
31. Len tedy y Ięczmień potłuczon
ieſt/ bo iuż Ięczmień podraſtał/ á
Len iuż wypuſzczał pałeczki ſwoie.
32 Ale Pſzenicá y Zyto niebyło po-
tłuczone/ bo poznieyſze było.
33 Wyſzedſzy tedy Moiżeſz od Fá-
ráoná

Gromy y grády

† Mądr. 16. v. 16. y. 19. v. 19.

" Pſal. 24. v. 1.

Száráńcze.

ráoná z miáſtá/ podnióſł ręce ſwe
do Páná: Y przeſtáły gromy/ y grá-
dy/ y nieſzedł więcey deſzcz ná zie-
mię.
34 A widząc Fárao iż deſzcz/ grad/ y
gromy przeſtáły/ przedſię zgrzeſzył/
á ſam y ſłudzy iego zátwárdzeni ſą
w ſercu ſwem.
35 Gdy tedy ták Fárao był ſercá zá
twárdzonego/ niepuśćił Izráel-
czykow/ ták iáko Pan przez Moi-
żeſzá opowiedáł.

KApitu. 10.

4. Száráńcze. 7. Vſkarżánie ſług Fá-
ráonowych. 8. Zmyſla iákoby miał lud wol
no puśćić. 21. Ciemnośći bárzo geſte w E
giptćie. 27. Fárao zátwárdzony wypędza
precz Moiżeſzá od ſiebie.

1. RZekł pothym
Pan Moiżeſzo-
wi/ Idź do Fárá-
oná/ ábowiem zá-
twárdźiłem ſerce
iego/ y ſług iego/ á
bych thu przed niemi okazał cudá
moie.
2. Abyś to potym powiedał ſynom
twoim/ y potomkom ich/ to com ia
czynił w Egiptćie/ y cudá ktorem
czynił nád nimi: A thák będźiećie
wiedźieć żem ia ieſt Pan.
3. Tedy Moiżeſz y Aaron przyſzli
do Fáráoná/ á mowili k niemu/
Pan Bog Hebreyczykow pytha ćie
bie/ Długoż thák będźieſz odwła-
czał vpokorzyć ſie przede mną? Puść
lud moy áby mi ſłużył.
* Mądr. 16. v. 9. 4. *Bo ieſliż ludu mego nie będźieſz
chćiał puśćić/ ia iutroż przywiodę
ná twą kráinę ſzáráńcze.
5. Y okryią źiemię/ ták iż iey widáć
nie będźie/ á wſzytko ziedzą co wam
zoſtáło po gradźie/ pożrą też y káżde
drzewo rodzáyne w polu.
6. Tákże y pałace twe imi nápełnio
ne będą/ y domy wſzytkich ſług two
ich/ y thákże wſzytkich Egiptcyá-
now: A będą tákie iákich nigdy nie
widáli oycowie y dźiádowie twoi/
od tego czáſu iáko byli ná świećie/
áż oto do dniá te°: To powiedźiaw-
ſzy Moiżeſz wyſzedł od Fáráoná.
7. Tedy ſłudzy Fáráonowi rzekli
do niego/ Y długoſz ten będźie tu
ku náſzey ſzkodźie? Puść ie niecháć
ſłużą Pánu Bogu ſwemu/ Nieczu
ieſzże ſie żeć iuż Egipt ginie.

8. A ták Moiżeſz y Aaron wroceni
ſą znowu do Fáráoná/ ktory rzekł
do nich/ Idźćie á ſłużćie Pánu
Bogu wáſzemu/ Ale ktorzyſz wżdy
z was idź máią?
9. Náto mu powiedźiał Moiżeſz/
Poydźiemy ták z młodſzemi iáko y z
ſthárſzemi náſzemi/ z ſyny y z corká
mi ſwemi/ z trzodámi y z dobytkiem
náſzem/ Abowiem świeto Páńſkie
obchodźić mamy.
10 Tedy im on rzekł/ O niechayże ták
z wámi Pan będźie/ iákoć ia was
puſzczę z máłemi dźiatkámi wáſze-
mi/ iużći iáśnie znáć złość wáſzę.
11. Nie będźie to ták/ Ale wy męzo-
wie idźćie ſámi Pánu ſłużyć/ boć
tho ieſt czego ſie ſámi domagaćie:
Thedy ſą támże wypędzeni od Fá-
ráoná.
12. Potym Pan rzekł Moiżeſzowi/
Podnieś rękę ſwą k źiemi Egipt-
ſkiey/ áby wyſzły ſzáráńce ná źiemię
Egiptſką/ y niech pożrą wſzytki trá-
wy w polách/ y to wſzythko czego
grad nie potłukł.
13. A ták gdy podnióſł Moiżeſz láſkę
ſwą ná Egiptſką źiemię/ Pan wzru-
ſzył wiátr ná źiemię zewſchodu/
przez on cáły dźień y noc/ A ráno
wiátr on zewſchodni przypędźił ſzá
ráńcze.
14 Tedy ſie bárzo rozmnożyły ſzáráń
cze we wſzytkiey Egiptſkiey źiemi/
y vpádło ich ná wſze ſtrony Egipt-
ſkie thák wiele/ iáko nigdy przed
tim nie bywáło áni będźie nápotym.
15. Y okryły wſzytkę źiemię/ ták iż i-
mi záćmioná byłá/ á wyiádły wſzyt
ko źiele/ y wſzythki owoce ná drze-
wách/ ktore po grádźie pozoſthały/
ták bárzo/ że nic źielonego ná drze-
wách/ y ná źiołách polnych niezoſtá
ło/ we wſzey źiemi Egiptſkiey.
16 A nátychmiaſt roſkazał záwo-
łáć Fárao Moiżeſzá y Aaroná/ y
rzekł/ Zgrzeſzyłem przećiw Pánu
Bogu wáſzemu/ y przećiw wam.
17 A przetoż teraz proſzę áby mi był
ná ten czás grzech moy odpuſzczon:
Y modlćie ſie Pánu Bogu ſwemu/
aby tylko tę śmierć oddalił odem-
nie.
18 A ták odſzedſzy Moiżeſz od Fá-
ráoná modlił ſie Pánu.
19. Y obroćił pan gwałtowny wiátr
zachodny z morzá/ ktory zápędźił ſzá
ráńcze w czerwone morze/ ták iż by

iedney

Ciemnośći.
iedney nie zostáło we wszytkiey krá-
inie Egiptskiey.
20 Ale Pan zátwárdźił serce Fárá-
onowe/ áby nie pusczał synow I-
zráelskich.
21. Tedy rzekł Pan do Moiżeszá/
Wyćiągni rękę twą k niebu/ á będą
ćiemnośći nád źiemią Egiptską/ ták
iż ich mácáć będą.
22 A ták śćiągnął rękę swą ku niebu
Moiżesz/ á ony gęste ćiemnośći o-
gárnęły wszythkę Egiptską źiemię
przez trzy dni.
* Mądr. 17. v. 2. y. 18. v. 1.
23 * Thák iż nie widźiał ieden dru-
giego/ áni sie żaden ruszył z mieyscá
swego przez ony trzy dni: A wszá-
koż ná ten czás Izráelitowie wsze-
dy świátłość mieli gdźie iedno mie-
szkáli.
24 Tedy wezwał k sobie Fáráo Mo-
iżeszá y mowił mu/ Idźćie z málucz-
kiemi wászemi/ á służćie Pánu/ ow-
ce tylko y woły wásze niech zostáną.
25 Ná co mu odpowiedźiał Moi-
żesz/ Y owszem ty nam ieszcze mu-
śisz dáć ofiáry/ kthore sprawowáć
mamy Pánu Bogu nászemu.
26 A ktemu też poydą z námi trzody
násze/ ták iżby y kopyto żadnego nie
zostáło: Abowiem z nich bráć mamy
co przysłuszy ku służbie páná Bogá
nászego: Bo ieszcze nie wiemy ktore-
mi rzeczámi Pánu służyć mamy/ áż
przyidźiemy ná mieysce.
27 Ale Pan zátwárdźił serce Fárá-
onowe/ iż ich niechćiał puśćić.
28 Rzekł tedy Fárao k niemu/ Iu-
żesz idź precz odemnie/ á strzeż sie/
ábyś wiecey przed mię nie przycho-
dźił: Bo iesli ćię wiecey vyźrę pew-
nie vmrzeć.
29 Odpowiedźiał Moiżesz/ Do-
brześ powiedźiał/ iuż też dáley nie
vyźrę twarzy twoiey.

KApitu. 11.

2. Bog roskázuie Izráelitom áby złupi-
li Egiptcyány odchodząc od nich. 4. Gro-
źi tem iż chce pobić wszytki pierworodne w
Egipćie. 9. Fáráo zostawa vpornem.

1. NOthym ieszcze
Pan rzekł Moiże-
szowi/ Ieszcze pu-
szczę iedno karánie
ná Fáráoná/ y ná
Egipt/ ták iż was zátym z tąd pu-
śćić muśi/ y pewnie puśći á wype-
dźi.

2. Nápominay że w tym lud/ áby ká-
żdy mąż wyprośił v sąśiádá swego/
tákże káżda v swey sąśiády klenotow
śrebrnych y złotych.
Pomordowá-nie pierworodnych
3. A Pan ziednał łáskę ludowi swe-
mu v Egiptcyan: * Y był Moiżesz
mężem zacnem w źiemi Egiptskiey/
ták v sług Fáráonowych/ iáko v po-
spolstwá.
* Ekkle. 45. v. 1.
4. Tedy rzekł Moiżesz/ Pan ták mo-
wi/ Wnidę ia o pułnocy w pośrzod
Egiptu.
5. A vmrze wszelki pierworodny
w Egipćie/ † poczawszy od pier-
worodnego syná Fáráonowego/
kthory śiedźi ná stolicy iego/ áż do
pierworodnego służebnice kthora
żarny obráca/ á tákże áż do pierwo-
rodnych bydlęcych.
† Mądr. 18. v. 11.
6. Ná ten czás będźie wielki krzyk
we wszytkiem Egipćie/ ktory ni-
gdy przed tym nie był áni będźie.
7. Ale miedzy Izráelczyki y [A] pies
nie ruszy iezykiem swoiem/ ni żad-
ny człek/ áni bydlę/ Abyśćie wiedźie-
li że Pan vczynił rozdźiał miedzy
Egiptcyány y Izráelitámi.
A Gdźie áni pies záßczeknął/ thám znáczę wßytko było w silnem pokoiu.
8. A wszyscy słudzy twoi przyidą
do mnie/ y będą mnie prośić poko-
nie mowiąc/ Wynidź z tąd ze wszyt-
kiem ludem ktory masz pod swą mo-
cą/ Y potym ia wynidę: A wyszedł
od Fáráoná z wielkiem gniewem.
9. A Pan rzekł ku Moiżeszowi/
Nie posłucha ć was Fáráo/ ábych ia
wiele cudow swoich pokazał w E-
giptskiey źiemi.
10 Tedy Moiżesz y Aaron czynili w-
szytki ty cudá przed Fáráonem/ A-
le Pan zátwárdźił serce iego/ iż nie
puśćił Izráelczykow z źiemie swey.

KApitu. 12.

3. Vstawá Báránká wielkonocnego. 8.
Y chlebow przásnych. 29. Pobito wszythki
pierworodne w Egipćie. 30. Fáráo y E-
giptcyánie wyganiáią Izráelithy z Egi-
ptu. 34. Wyśćie ich sławne. 40. Czás iáko
długo mieszkáli w Egipćie.

1. TEdy Pan mo-
wił też ieszcze do
Moiżeszá y Aaro-
ná w Egiptskiey
źiemi tymi słowy.
2. Then [A] Miesiąc
ma być v was początkiem miesią-
cow/ á pierwszem miesiącem od kto-
rego sie rok poczynáć będźie.
A Nisán/ to iest/ Márzec/ Bo pierwei poczynano rok od Wrześniá.

Mowćiesz

Vſtháwá Peſách/to ieſt / wielkiey nocy.
B Tá ofiárá báránká ieſt figurą Kryſtuſá/prawdźiwego Báránká ofiárowánego.
C Oprocz zmáźy.
D To znáczyto moc Kryſtuſowę.
E A to znáczyto iż Kryſtus nie záráżem miał być ofiárowan po ſwem národzeniu / Ale miał żyć ná świećie do niektorego czáſu vcząc.
F Kryſtus nie zá iednego/ále zá wſzytek Kośćioł ieſt ofiárowan.
G To ieſt/miedzy zachodem słońcá y nocą ćiemną: A tákći przyſzedł Kryſtus w oſtáthecznych czáſiech áby był ofiárowan.
H To znáczyło mękę krzyżową báránká prawdźiwego/ktorego ćiáłá wierni pożywáią.
I Kwás znáczy fałſzywą náukę v Mátt. Ká. 16. v. 6. ábo też złość. 1. Korin. 5. v. 7.
K Zaden nieukuſzą słodkośći báránkowey/kto nie vczuie gorzkośći.
L Ktorzy ſie chronią krzyżá / ći chcą ieść báránká ſurowego.
M To ieſt/ Kryſtuſowe kroleſtwo czynić ziemſkie.
N Kryſthus nie ma być dźielon áni náuká iego.
O Nie trzebá odkłádáć do iutrá/ábychmy nie mieli Kryſtuſá przyiąć/ gdy ſie nam ofiáruie.
P Spráwiedliwość y wiárá / ſą przepáſánie biodr. Ezá. 11. v. 5.
Q Nogi obute ſą żądze ćieleſne / kthore záwśćiągą duch wiáry/ do Efeſ. 6. v. 15.
R Jákoby będąc záwżdy w drogę gotowi.
S Abyśćie wyſzli z niewoley y z ćiemnośći.

3. Mowćieſz do wſzego zgromádze-
nia Jzráelſkiego temi słowy/ Dniá
dźieſiątego mieſiącá tego/ [B] weźmie
káżdy z was goſpodarz báránká ná
czeladź ſwoię.
4. A ieſli w iednem domu mniey cze-
ládźi będźie żeby báránká źieść nie-
możono/ thedy ten do ſiebie weźmie
nabliżſzego ſąſiádá ſwego / policzy
wſzy oſoby/ Káżdy rozliczy oſoby ile
ich doſyć będźie ku pożywániu bá-
ránká.
5. Báránek ten będźie [C] cáły á [D] ſám
czyk [E] łońſzczak/ kthorego obierzećie
miedzy báráný / ábo kozły.
6. Y będźiećie go chowáć áż do czter-
naſtego dniá mieſiącá tego / [F] á w-
ſzytko Jzráelſkie zgromádzenie bę-
dźie go zárzezowáć [G] miedzy dwie-
má wieczory.
7. A wźiąwſzy krew iego/ pokro-
pią obádwá podwoie/ y odrzwie do-
mow/ w ktorych pożywáć go będą.
8. Oney nocy będą ieść [H] mięſo pie-
czone/ y [I] chleb przáſny/ z [K] źioły gorz-
kiemi.
9. Nic [L] ſurowego w nim ieść nie
będźiećie/ áni coby było [M] wárzone-
go / ále vpieczone v ogniá / [N] ſpołu
z głową/ z nogámi/ y też z wnętrzno-
śćiámi iego.
10 Y nie będźiećie go nic do [O] záiutrá
zoſtáwowáć / á coby ná iutro zoſtáć
miáło/ ſpalićie w ogniu.
11. Ták go tedy pożywáć będźiećie/
[P] Biodrá ſwe podpáſzećie/ á [Q] bo-
ty ná nogi obuiećie / y [R] kije w ręku
trzymáć będźiećie / A będźiećie go
ieść z [S] kwápieniem/ Abowiem ieſt
Swięto Prześćia Páńſkiego.
12. Bo w tę noc przeydę przez źiemię
Egiptſką/ á pobiyę káżde pierworo-
dne w tey źiemi/ począwſzy od czło-
wieká áż do bydlęćiá/ y ták káźń ſwą
pokáżę nád wſzytkiemi bogi Egipt-
ſkiemi/ Bomći ia ieſt Pan.
13. A oná [T] krew wam będźie ná znák
w domoch w ktorych będźiećie: Bo
vyzrawſzy onę krew / ominę was/ á
nie ruſzy was ono karánie/ ktorem
pokarzę źiemię Egiptſką.
14 Y będźie wam ku pámiątce dźień
then / á będźiećie gi obchodźić iáko
ſwięto Páńſkie w národźiech wá-
ſzych / Wieczną vſtáwą świećić gi
będźiećie.
15 Przez [V] ſiedm dni nie będźiećie
ieść chlebá kwáſzonego/ á wnet dniá
pierwſzego wynieśiećie kwáſony
chleb z domow ſwych/ ábowiem kto
bykolwiek od pierwſzego áż do śio-
dmego dniá koſztował chlebá kwá-
ſzonego/ then z pośrzod Jzráelczy-
kow będźie wykorzenion.
16 A thák pierwſzego y śiodmego
dniá vczynićie zebránie ſwięte: A żá-
dney roboty w ty dni nie pocznięćie/
chybá coby było ktoremu ku pożywie-
niu potrzebnego / tho wam wolno
ſpráwowáć będźie.
17 Będźiećie też mieć ná bácznośći ty
nie kwáſzone chleby/ Abowiem tego
dniá wywiodłem poczty wáſze z źie-
mie Egiptſkiey/ A dźień ten záchowywáć będźiećie zá vſtáwę wieczną w potomſtwie ſwoiem.
18 * Dniá też czternaſtego mieſiącá
pierwſzego/ począwſzy od wieczo-
rá będźiećie ieść chleby przáſne / áż
do wieczorá dniá dwudźieſthego
pierwſzego tegoż mieſiącá.
19 Przez ſiedm dni żadnego chlebá
kwáſzonego nie będźiećie mieć w do-
moch ſwych: Abowiem kthobykol-
wiek iadł chleb kwáſzony w do-
miech wáſzych/ ten z liczby Jzráel-
czykow wykorzenion będźie/ thák
gość iáko rodźic oney źiemie.
20 A przetoż nic kwáſzonego ieść nie
będźiećie/ ále w káżdem ſwem mie-
ſzkániu przáſnych chlebow vżywáć
będźiećie.
21. Y wezwał k ſobie Moiżeſz wſzyt-
kich ſtárſzych ludu Jzráelſkiego mo-
wiąc do nich/ Odłączćie/ á weźmi-
ćie ſobie báránká káżdy prze ſwą cze-
ládź / á zárześćie gi ná Swietho
Prześćia.
22 † Weźmićie też y wiązankę Jzo-
pu/ á omoczyćie ią we krwi ktora bę-
dźie w miednicy/ á oną krwią pomá-
żećie odrzwia y podwoie/ Y żadny z
was niech nie wychodźi że drzwi do-
mowych áż do zárániá.
23 Abowiem Pan gdy poydźie mor-
dując Egiptcyány / ominie drzwi
ná ktorych podwoioch y odrzwiách
obaczy krew/ á nie dopuśći morde-
rzowi wchodźić do domow wá-
ſzych mordowáć was.
24 A ták rzecz tákową będźiećie mieć
zá vſtáwę wieczną/ y pothomſtwo
wáſze.
25 Gdy thedy przyidźiećie do źiemie
kthorą wam da Pan iáko obie-

T Tá krew pokropioną Jzopem ná podwoiech/ ieſt figurą krwie Kryſtuſowey/ ktorą ſą pokropione ſercá wiernych przez Duchá świętego/ á wybáwieni ſą od śmierći.
V Tá doſkonáła liczbá zámyka w ſobie wſzytek náſz żywot.
* w. 3. Moi. 23. v. 5. W. 4. Mo. 28. v. 16.
† Zyd. 11. v. 28.

ták the cerymonia záchowywáć be-
dźiećie.
26 Y kiedy was wáſze dźieći pytháć
beda/ Co to ieſt zá cerymonia?
27 Odpowiećie iż ieſt ofiárá Prze-
śćia Páńſkiego / ktory w Egiptćie
omiyał Izráelczyki / á domy náſze
wybáwił gdy mordował Egiptcy
ány. Tedy ſie lud z vczćiwośćia klá
niał/ y chwałe dawał.
28 A odeſzli Izráelczycy/ y vczynili
ták iáko Pan roſkazał Moiżeſzo-
wi y Aaronowi.
29 A gdy było o pułnocy/ pomordo-
wał Pan wſzytki pierworodne w
* Mądr.18. v.13. ziemi Egiptſkiey / * poczawſzy od
pierworodnego ſyná Fáráonowe-
go / ktory ſiedźiał ná ſtolicy iego/ áż
do pierworodnych więzniow ktorzy
ſiedzieli w wćiemnicách / y wſzytki
pierworodne bydlat.
30 Thedy wſtał Fárao oney nocy/ y
wſzyſcy ſłudzy iego / y wſzyſcy E-
giptcyánie/ A ſtał ſie wielki huk w
Egiptćie / Abowiem żadnego do-
mu nie było przez trupá.
31. A roſkazawſzy w nocy záwołáć
do ſiebie Moiżeſzá y Aaroná/ rzekł
im / Już idzćie precz od ludu mego
wy y Izráelczycy/ Idzćie á ſłużćie
Pánu według wáſzey powieśći.
32 Wezmićie też trzody y dobytki wá
ſze/ ták iákośćie oto żadáli/ á idzćie
á błogoſławćie mi też.
33 Tákże y Egiptcyánie przynuczá
li on lud/ áby tym rychley wyſzli z źie
mie / Bo mowili/ Pewnie wſzyſcy
pomrzemy.
34 Wźiał tedy lud ćiáſtá ſwe ieſzcze
nie zákwáſzone / vwinawſzy ie w
ſzáty ſwe/ y nioſac ie ná rámionách
ſwych.
35 A vczynili ták Izráelczycy iáko
im roſkazał Moiżeſz/ y ná pożyczáli
v Egiptcyánow klenotow złotych/
y srebrnych/ y ſzat.
36 Y ziednał Pan ludowi łáſke v
Egiptcyánow / thák iż iem pożyczáli/
A thákże oni złupili Egipt-
cyány.
† w.4.Mo.33.v.3. Jozu.24.v.6. 37 † Y ták z tem Izráelitowie odeſzli
z Rámeſes ku Sochot/ około ſześći
ſet tyśiecy mężow ludu pieſzego / o
procz dźieći.
38 Szły theż zá nimi wielkie tłumy
ludu rozmáithego/ y wielki poczet
owiec/ wołow/ y inſzego bydłá.
39 A z onego ćiáſtá ktore z ſoba wy-
nieſli z Egiptu/ piekli ſobie pláczki
przáſne; Abowiem nie kiſneło dla
thego że ie Egiptcyánie corychley
wypadzáli/ ták iż tám nic zmieſzkáć
nie mogli/ áby byli ſobie potrzeby ná
droge zgotowáli.
40 // Czás on iáko długo Izráelczy-
cy w Egiptćie [x] mieſzkáli/ było czte
ryſtá y trzydźieśći lat.
41 A gdy wyſzło cztery ſtá y trzydźie
śći lat/ onegoż dniá wſzytki woyſká
Páńſkie wyſzły z źiemie Egipth-
ſkiey.
42 Noc oná poświecona ieſt Pánu/
przetho iż ie wywiodł z źiemie E-
giptſkiey / y dla tego wſzyſcy Izrá-
elczycy noc one powinni obchodźić
Pánu z potomſtwem ſwem.
43 Tedy Pan rzekł Moiżeſzowi y A
aronowi/ Táć ieſt [Y] vſtáwá Swie
tá Prześćia/ Zaden [Z] obcy nie będźie
pożywał z niego.
44 A ták obrzeżeſz káżdego ſługe ku
pionego zá pieniadze/ á tedy go po-
żywáć będźie.
45 Czudzoźiemiec y Naiemnik nie
będźie go pożywał.
46 W iednem go [AA] domu ieść beda/
á nie wynieśiećie z domu mięſá iego/
[&] y nie ſkruſzyćie kośći z niego.
A wſzytko zgromádzenie Izrá-
47 elſkie ſpráwowáć go beda.
Gdźie ieſliby obcy ktho obchodźić
48 chćiał z toba Swieto Prześćia Pań
ſkiego/ thedy iego káżdy mężczyzná
niech będźie obrzezan/ á dopierko do
niego przyſtep mieć będźie/ y iuż be-
dźie iáko rodźic wáſzey źiemie/ Ale
żaden nie obrzezániec ieść go nie be
dźie.
49 Práwo iedno będźie domowemu
y obcemu ktory mieſzka miedzy wá
mi.
50 Wſzyſcy tedy Izráelczycy vczyni
li ták iáko Pan roſkazał Moiżeſzo-
wi y Aaronowi.
51. Dniá onego wywiodł Pan z źie-
mie Egiptſkiey Izráelczyki y z po-
czty ich.

// w.1.Mo.15.v.13.
[x] Greccy wykłá dácze przydawáia ty słowá/ Y w źiemi Chánáán/ Aby ſie znáczyłá liczbá lat / Abowiem w Egiptćie nie byli iedno dwieśćie y dźieśięć lat/ A ták cztery ſthá y trzydźieśći máia ſie od onego czáſu poczynáć/ gdi Abráhám wyſzedł z oyczyzny ſwey ná roſkazánie Páńſkie.
[Y] Tu imie prześćia miáſto Báránká ieſt położone rzecz znaczona zá znák / iáko ſie tho dźieie przy Sákrámenćiech.
[Z] Jeśli nie będźie obrzezány á w przymierze przyięty.
[AA] Ku oznaymieniu náſzego ziednoczenia duchownego z Kryſthuſem głową náſzą.
[&] w.4.Mo.9.v.12. Jan.19.v.36.

Kapitu. 13.

1. Poświecenie pierworodnych Izráelſkich Bogu. 2. Swieto praśnikow. 8. Ná pámiatke dobrodźieyſtw wźiętych. 15. Zátwárdzenie Fáráonowe. 17. Wyśćie ich z Egiptu. 19. Biora z ſoba kośći Jozefowe. 21. Pan ie prowádźi.

Potym

1. Othym Pan
mowił do Moiże-
ſzá temi ſłowy.
2. * A Poświeć mi
káżde pierworod-
ne / otwárzáiace
żywot miedzy ſyny Jzráelſkiemi /
ták ludźi iáko y bydlat / bo tho mo-
ie ieſt.
3. Tedy rzekł Moiżeſz do ludu / † Pá-
mietayćieſz ná ten dźień w ktory śćie
wyſzli z Egiptu z domu niewol-
ſtwá: Abowiem was Pan z támtąd
wybáwił mocnośćia reki ſwoiey / A
przethoż chlebá zákwáſzonego ieść
nie bedźiećie.
4. Dźiś wy wychodźićie mieſiacá [B]
Abib.
5. A gdy was Pan wwiedźie do źie-
mie Chánáneyczykow / Heteyczy-
kow / Amorreyczykow / Heweyczy-
kow / y Jebuzeyczykow / o ktora przy-
ſiagł przodkom wáſzem / iż ia wam
dáć miał / źiemie obfithuiacá mle-
kiem y miodem / ten obchod thego
mieſiacá záchowywáć bedźiećie.
6. Przez ſiedm dni bedźieſz ieść przá-
ſny chleb / á ſiodmy dźień bedźie dźień
ſwiety Páńſki.
7. Chleb niekwáſzony przez ſiedm
dni ieść bedźiećie / á kwáſu námniey
v ciebie nie poſtoi / y nic zákwáſzo-
nego nie zoſtánie we wſzytkich grá-
nicách twoich.
8. Onegoż dniá opowiećie dźiećiom
wáſzym mowiác / Dla thego ſie to
dźieie że nas Pan wywiodł z Egi-
ptu.
9. A to bedźieſz miał ná znák ná re-
ku twoich / á ku pámiatce przed o-
czymá twemi / áby zakon páńſki był
w vśćiech twoich / Abowiem Pan
wywiodł ćie mocna reka z Egiptu.
10 A ták bedźieſz ſtrzegł vſtáwy tey
ná káżdy rok czáſu ſwego.
11. A przetoż gdy ćie Pan wwiedźie
do źiemie Chánáneyſkiey / iáko to to-
bie y przodkom twoiem przyſiegá po-
twierdźił / y podáć ia.
12. Odłeczáć bedźieſz Pánu tho co
iedno otwarza żywot.
13. ⸗ Y wſzelkie pierworodne otwá-
rzáiace żywot bydlećiá ktore twoie
ieſt / cokolwiek ſámcem ieſt Páń-
ſkie bedźie.
14 Ale káżde [C] oſle pierworodne od-
kupiſz báránkiem / ktorego ieſli nie
odkupiſz złamieſz mu ſzyię / Tákże
y pierworodne ſynow twoich od-
kupowáć bedźieſz.
15. A ieſliby ćie kiedy ktory z twoich
ſynow pytał mowiac / Coż to ieſt?
Thedy mu powieſz / Pan nas wy-
wiodł z Egipthu reka mocna z do-
mu niewoley.
16 Ale gdy ſie Fárao zátwárdźił był /
á wypuśćić nas niechćiał / Pan po-
mordował wſzytki pierworodne w
źiemi Egiptſkiey / od pierworodne-
go człowieczego / áż do bydlecego /
A dla tegoż ia teraz ofiáruie Pánu
káżdego ſámcá otwieráiacego ży-
wot / A okupuie káżdego pierworo-
dnego miedzy ſyny ſwemi.
17 To thedy bedźie ná znák w reku
twoich / á iáko náczołki miedzy oczy-
má twemi / iż nas Pan z Egiptu
wywiodł mocna reka.
18 A gdy iuż Fárao wypuśćił lud /
nie wiodł ich Pan [D] droga ku Fili-
ſtynom ktora byłá bliżſza: Abowiem
Bog mowił / By ſnadź ludowi żal
nie było / gdyby widźieli przećiw ſo-
bie walki / y wroćiłby ſie chćieli do
Egiptu.
19 Obwodźił thedy Bog lud droga
przez puſzcza nád morzem czerwo-
nem / y wyſzli ſynowie Jzráelſcy [E] z-
brojni z źiemie Egiptſkiey.
20 Tedy Moiżeſz wźiał z ſoba kośći
Jozefowe: Abowiem on był obowiá-
zał przyſiega Syny Jzráelſkie mo-
wiac / ⸗ Náwiedźi was Bog / A
przetoż z tad wynieśiećie z ſoba kośći
moie.
21. * Wyſzli potym z Sokot / á poło-
żyli ſie w Etám / kthore ieſt tuż ná
końcu puſzczey.
22 † A Pan ſzedł przed nimi w dźień
w ſłupie obłokowem / áby ie prowá-
dźił w droge / á záśie w nocy w ſłu-
pie ogniowem / áby im świećił / iżby
ták ſzli w droge dniem y noca.
23 A tákże ſłup obłokowy we dnie /
á ſłup ogniowy w nocy / nigdy od o-
czu ludu onego nieodſtepował.

* Niżey 22. v. 29. y. 34. v. 19. W. 3. Mo. 27. v. 26. W. 4. Mo. 3. v. 13. y. w. 8. v. 16. Ezech. 44. v. 30. Luk. 2. v. 23.
A Tá Cerymonia okázuie nam wdźięczność ktorachmy powinni Pánu / zá wſzytki dobrodźieiſtwá iego.
† Niżey. 23. v. 15.
B To ieſt Kwietniá / kiedy zbożá dozrewáia w kráinách ciepłych / iáko w Egipćie.
⸗ Niżey. 22. v. 29. y. 34. v. 19. Ezech. 44. v. 30.
C Przez oſle známionuie ſie káżdy nieodrodzony / Abowiem ieſli odnowion nie bedźie / káżdy zginie.
D Bo to ieſt drogá bárzo proſta do źiemie Chánáneyſkiey / kiedyby kto chćiał iecháć z Egiptu.
E Albo rozſzykowáni ná pieć vfcow / ábo iáko powieda Aben Ezrá / ſzli porzad ieden zá drugiem po piaći.
⸗ W. 1. M. 50. v. 25. Jozu. 24. v. 32.
* W. 4. M. 33. v. 6.
† Niżey. 14. v. 19. W. 4. M. 14. v. 14. W. 5. Moi. 1. v. 33. y. 4. v. 37. Pſal. 78. v. 14. y. 105. v. 39. Nee. 9. v. 19. 1. Kori. 10. v. 1.

Kapitu. 14.

5. Fárao zátwárdzony goni Jzráelczyki z Egiptcyány. 10. Ktorzy ſie go boiac zátuia że wyſzli z Egiptu. 13. Moiżeſz ie potwierdza y pod ſtraża ſa Anioła. 21. Morze ſie im czerwone roſtepuie / przez kthore po ſuſzy przechodza. 23. Egiptcyánie goniac ie potopieni ſa w morzu.

1. Y Rzekł Pan k
Moiżeſzowi temi
słowy.
2. Mow ſynom J-
zráelſkiem/ Niech
ſie wroca/ á niech
rozbiya namioty ſwe v Fiháhirot/
miedzy Mágdál y morzem/ku Be-
elzefon/thám przećiw iemu poſtá-
wićie nád morzem namioty ſwoie.
3. Thedy Fárao bedźie mowił o ſy-
niech Jzráelſkich/ Zámknieni ſa w
ziemi/ á zágrodźiła ie puſzcza.

A Pátrzay wyżſzey w.4. Ká.w.21.

4. [A] Zátwárdze ia tedy ſerce Fárá-
onowe/ iż was bedźie gonił: A ták
nád Fáráonem/ y nád wſzytkiem ie
go woyſkiem/okaże ſwa chwałe/ z
kad ſie dowiedza Egiptcyánie żem
ia ieſt Pan. Y ták vczynili.
5. Potym powiedźiano Krolowi
Egiptſkiemu/ iż lud Jzráelſki vćie
kał/ Tedy ſerce Fáráonowe y ſług
iego/obruſzyło ſie przećiw ludowi o
nemu: Y rzekli/ Cożechmy to vczyni
li żechmy dopuśćili wyniść Jzráel-
czykom/ áby nam wiecey nie ſłużyli.
6. A ták roſkazał wozy gotowáć/ á
zebrał lud ſwoy.
7. Y wźiął z ſoba ſześć ſet wozow
przebránych/ y wſzytki wozy Egipt
ſkie/ á Rotmiſtrze nád wſzythkiem
woyſkiem.
8. A przetoż zátwárdźił Pan ſerce
Fáráoná Krolá Egiptſkiego/ iż go
nił ſyny Jzráelſkie/ Ale Jzráelczy-
cy wyſzli iuż byli z wielka możno-
śćia.

* Jozu.24.v.6. 1.Mách.4.v.9.

9. * Y gonili ie Egiptcyánie/ y dogo
nili ich tám gdźie byli rozbili namio
ty ſwe nád morzem/ wſzytki wozy
Fáráonowe/ wſzytká iezdá/ y wſzyt
ko woyſko było v Fiháhirot prze-
ćiwko Beelzefon.
10 A gdy ſie Fárao przybliżał/ Syno
wie Jzráelſcy podnieśli oczu ſwych/
á oto Egiptcyánie tuż byli zá nie-
mi/ Z kad ſynowie Jzráelſcy bárzo
ſie leknawſzy poczeli wołáć do Pá-
ná.
11. Y mowili do Moiżeſzá/ A zaſz
nie było w Egiptćie grobow/ żeś
nas thu wywiodł ná puſzcza áby-
chmy pomárli? Cożeś to z nami v-
czynił żeś nas z Egiptu wywiodł?
12. A zaſz to iuż nie to ieſt cochmy z
toba mowili w Egiptćie w ty ſło-
wá/ Zániechay nas ábychmy ſłuży-
li Egiptcyánom? Abowiem nam
lepiey było ſłużyć im/ niżli pomrzeć
ná puſzczy.
13. Tedy Moiżeſz odpowiedźiał lu-
dowi/ Nieboyćie ſie/ á mocno ſtoy-
ćie/ oczekawáiac wybáwienia Páń
ſkiego/ ktore dźiś vczyni nád wá-
mi: Bo Egiptcyánow kthoreśćie
dźiś widźieli/ iuż ich wiecey ná wie
ki nieogladaćie.
14 Sam zá was Pan wálczyć be-
dźie/ á wy w pokoiu bedźiećie.
15 Thedy rzekł Pan Moiżeſzowi/
Przecż że ku mnie wołaſz? Mow ty
iedno ſynom Jzráelſkim áby oni ſzli
w droge.
16 A ty podnieś laſke ſwa/ á rośćie
gni reke ſwa nád morzem/ y roz-
dwoi ſie/ Potym ſynowie Jzráelſcy
przeyda po ſuſzy śrzodkiem morzá.
17. Bom ia oto zátwárdźił ſerce E-
giptcyánow/ że y tám zá wámi poy
da w pogonia/ á pokaże chwałe ſwa
nád Fáráonem/ y nád wſzytkiem
woyſkiem iego/ nád wozy iego/ y
nád wſzemi iezdnemi iego.
18. Ná ten czás poznáia Egiptcyá-
nie żem ia ieſt Pan/ gdy chwałe ſwa
okaże nád Fáráonem/ nád wozy/ y
nád iezdnemi iego.
19. Thedy Anyoł Páńſki ktory ſzedł
przed woyſkiem Jzráelſkiem/ záſzedł
pozad zá niemi/ á on ſłup obłokowy
ktory przed niemi ſzedł/ ſthánał zá
niemi.
20 Y przyſzedł miedzy woyſko Egi-
ptſkie/ y miedzy woyſko Jzráelſkie/
ták iż byłá[B] mgłá/ á bárzo ćiemno/ A
le oświecał noc/ ták iż iedni do dru
gich przez cała noc niemogli ſie przy
bliżyć.

[B] To ieſt/ z iedney ſtrony była mgłá/ á z drugiey k Jzráelitom bárzo iáſno

21. A ták gdy Moiżeſz podniosł re-
ke ſwa ná morze/ thedy Pan rozpe-
dźił morze/ bo wiátr gwałthowny
był przez cała noc od wſchodu słoń
cá/ ták iż było morze ſuche/ † á wody
ſie rozdźieliły.

† Jozu.4.v.23.

22 ⸗ Tedy ſynowie Jzráelſcy przeſzli
przez pośrzodek morzá po ſuſzy/ á
wody były iáko mury/ thák po prá-
wey iáko y po lewey ſtronie ich.

⸗ Pſal.78.v.13. y.114.v.3. Judit.5.v.12. 1.Koryn.10.v.1. Zyd.11.v.29.

23 Y gonili zá nimi Egiptcyánie áż
do śrzod morzá/ wſzytki konie Fá-
ráonowe/ wozy y iezdni iego.
24 A ſtáło ſie o ránem wſtániu/ iż
Pan w ſłupie ogniowem y obłoko-
wem/ weyzrał ná woyſko Egipt-
cyánow/ á zátrwożył nim.
25 Y rozmiotał kołá z wozow ich/ á
zpodwra-

zpodwrácał ie gwałtownie: Tedy
rzekli Egipthcyánie / Vćiekaymy
przed Jzráelczyki/boć Pan przećiw
nam walcy za niemi.
26 Potym Pan rzekł Moiżeſzowi/
Podnieś rekę thwą nád morze / á
zbieżą ſie wody ná Egiptcyány/ná
wozy/y ná iezdne ich.
27 A gdy podnioſł Moiżeſz nád mo
rze rekę ſwą / tedy przed záránkiem
wroćiło ſie ku pierwſzey ſwey mo=
cy: A Egiptcyánie bieżeli przećiwie
mu/gdźie ie Pan potopił w poſrzod
morzá.
28 Ták ony wody zbiegły ſie/á okry=
ły wozy/y iezdne wſzytki/że wſzyt=
kiemi woyſki Fáráonowemi/ktore
zá nimi weſzły do morzá / thák iż z
nich y ieden nieuſzedł.
29 Ale ſynowie Jzráelſcy przeſzli po
ſuſzy w poſrzod morzá/A wody by
ły około nich iáko mur/po práwey y
po lewey ſtronie.
30 Tedy dnia onego wybáwił Pan
Jzráelczyki z reku Egiptcyánow.
Y widźieli Jzráelczycy Egipthcy=
31. ány pomárłe ná brzegu morſkiem.
Gdźie thez Jzráelczycy ogladáli
zacną możność/kthorą Pan okazał
nád Egiptcyány / y bał ſie lud Pá=
ná / á vwierzył Pánu / y Moiżeſzo
wi ſłudze iego.

Kapitu. 15.

1. Pieśń Moiżeſzowá y ludu Jzráelſkie=
go/ktorą dźiekuią pánu Bogu/ przypomi=
náiąc iego przećiw ſobie dobrodźieyſtwá /
y ony známienite ſpráwy przećiw nieprzy=
iaćiołom. 20. Pieśń Máryey z inemi nie=
wiáſtámi. 22. Weſzćie y pierwſze ſtánowi=
ſko ná puſzczy w Mará. 24. Lud tám ſzem=
rze przed wodámi gorzkiemi. 27. Z támtąd
przyſzli do Elim.

1. TEdy Moiżeſz z
Jzráelity śpiewał
tę pieśń Pánu/tę=
mi słowy / Śpie=
wáć bedę pánu kto
ry zacnie wywyż=
ſzon ieſt / á konie ziezdzcem ich w=
miátał do morzá.
2. * Pan ieſt mocą moią y pioſnká
moią/á on mnie był zbáwieniem/On
ći ieſt Bog moy/ktorego ia chwálić
bedę/ieſtći Bog oycá mego/ktorego
wywyżſzáć bedę.
3. Pan ći ieſt ſam waleczny / á imię
iego ieſt Jehowá.
4. Wozy Fáráonowe y z woyſki ie=
go wepchnął do morzá / á hetmáni
iego názacnieyſzy/potonęli w czer=
wonem morzu.
5. Okryły ie wiry/á vpádli ná głębo
kość iáko kámienie.
6. Pánie práwicá twoiá ſławna
ieſt w mocy / Pánie twa práwicá
potárłá nieprzyiaćielá.
7. Wielkośćią máieſtatu ſwego po
rázileś nieprzyiaćiele thwoie / pu=
śćiwſzy ná nie gniew ſwoy / ktory
ie pożárł iáko ſłomę.
8. A tchnieniem [A] nozdrzy twoich/
zebráły ſie wody/ gdźie ſtánęły iáko
ná kupie/y zſiádły ſie głębokośći wod
w poſrzod morzá.
9. Mowił nieprzyiaćiel/Będę go=
nił/y dogonię / będę dźielił łupy / á
vczynię nád nimi doſyć vmyſłowi
ſwemu/ dobędę mieczá á reką ſwą
wytrácę ie.
10 Aleś ty tchnął wiátrem twem/y
támże ie okryło morze/ ták iż iáko o
łow zátonęli w wodách gwałtow=
nych.
11. Pánie/y ktoryſz tobie Bog ieſt ro
wny/Y ktoż ták możny ieſt w świą
tośći iáko ty/á ſtráſzny w chwale/o=
kázuiąc rzeczy dźiwne.
12. Jákoś ſkoro wyćiągnął práwicę
ſwoię/pożárłá ie źiemiá.
13. A lud ktoryś záchował / popro=
wádźiſz w łáſce / y dowiedźieſz ie
w mocy twey do ſwiętego mieſzká=
nia twego.
14 To ſłyſząc zádrżą narodowie / á
Filiſtynowie boleśćią źieći będą.
15 Tedy ſie lękną Kſiążetá Edom/á
mocarze Moáb będą zátrwożeni
ſtráchem/wſzyſcy Chánááneyczy=
cy ſtruchleią.
16 Ştrách á boiaźń przypádnie ná
nie od możnośći rámieniá twe°/ták
iż będą niemi iáko kámień/Aż minie
lud twoy / O Pánie/ áż przeydźie
lud ten ktoregoś ty ſobie doſtał.
17 Przeprowádźiſz ie/á wſzczepiſz
ie ná [B] gorze dźiedzictwá thwego/
ktorąś nágotował á ſpráwił Pá=
nie/ku mieſzkániu twemu/ Miey=
ſce ſwięte Pánie / kthore ſpráwiły
ręce twoie.
18 Pan Krolowáć będźie ná wieki
wieczne.
19. Bo iż Fárao wiechał w morze z
ſwemi końmi / wozy / y z iezdnemi:
tedy Pan obroćił ná nie wody mor=
ſkie: Ale Jzráelczycy ſzli przez poś=

A Tchnienie no=zdrzy ieſth wiátr gwałtowny od wſchodu słońcá/ktory był oſuſzył morze. O czym pátrz wyżſzey.14.v.21.

B To ieſt ná Syon y Jeruzálem.

* Pſal.118.v.14. Ezá.12.v.2.

rzodek po ſuſzy iego.
20 Tedy y Márya prorokini ſioſtrá
Aaronowá / wźiełá beben w rece
ſwe / á wſzytki niewiáſty ſzły zá nią /
zbebny táńcuiac.
C Abo mezom ſpiewáłá.
21. Y C záczynáłá im Márya / Spie
waycie Pánu / ábowiem ſławnie
wywyżſzon ieſt / wtrácił do morzá
koniá z ieżdzcem iego.
22 Potym Moiżeſz roſkazał ſie Izrá
elithom ruſzyć od Morzá Czerwo⸗
nego / y weſzli w puſzcza D Sur / á
D Ieſt wielka puſzcza lezaca miedzy Egiptem y Páleſtyną / á miedzy Arábſkiem y Páleſtyńſkiem morzem
chodzac trzy dni po puſzczey / nie ná
leźli wody.
23 Przyſzli potym do Mará / á nie⸗
mogli tám pić wod onych przed ich
gorzkośćia: Z tad było imie mieyſcá
onego Mará.
E Wrodzona to rzecz człowieku zá pámietáć przeſzłich dobr gdy przypádnie nedzá.
24 Tedy lud E ſzemrał przećiw Mo
iżeſzowi mowiac / Coż bedziem pić?
25 A on záwołał do Páná / A Pan
mu vkázał drzewo / ktore gdy wrzu
† Iudyt.5. v.15. Ekle.38.v.5.
ćił do wody / † ſtáły ſie ſłodkie. Y tám
że im poſtánowił vſtáwy / y ſady / y
támże ich też kuſił.
26 A rzekł / Jeſliż poſłuchaſz głoſu pá
ná Bogá twego / á bedźieſz przed
nim dobrze czynił / y poſłuſznym be
dźieſz przykazániu iego / záchowy⸗
wáiac wſzytki vſtáwy iego / Nie do
puſzcze ná ćie żadney choroby / iá⸗
kam dopuſzczał ná Egipt / Abo⸗
wiem ia ieſtem Pan ktory ćie lecze.
* W.4.M.33.v.9.
27 * Y przyſzli do Elim / á tám zná⸗
leźli dwánaśćie ſtudzien z wodámi /
y z ſiedmdźieſiat palm / támże rozbi⸗
li namioty przy wodách.

KApitu. 16.

1. Lud przyſzedſzy do Syn ſzemrze iż nie ma co ieść. 4. Zfukan ieſt od Páná. 10. Zpuſzcza im Mánne. 13. Y przepiorki. 23. Vſtáwá Szábátu.

1. POtym wſzythek
pocżet ſynow Izrá
elſkich ruſzyli ſie od
A Elim / * y przyſzli
do puſzczey Syn /
A Niewylicza ſie tu droga porzadkiem w tych kſiegách / Ale w kſiegách.4.Mo.w.33. Ka. Abowiem tu Prorok rádſzey woli okázowáć zakon y vſtáwy Páńſkie.
ktora leży miedzy Elim y Synái /
dniá pietnaſtego wthorego mieſiá⸗
cá / po wyſzćiu ich z Egiptu.
2. Y ſzemráło wſzytko zgromádze⸗
nie Izráelitow ná puſzczy przećiw
Moiżeſzowi y Aaronowi.
* Madr.11.v.2.
3. Y mowili do nich Izráelczycy / O
bychmy byli pobići reka Páńſka w
Egiptſkiey ziemi / gdychmy ſiedźieli
nád gárncy mieſá / y gdychmy ſie ná⸗
iadáli chlebá do ſytośći / Abowiem
otośćie nas ná puſzcza wywiedli /
chcac nasze wſzythkiem zebrániem
náſzem głodem pomorzyć.
4. Tedy Pan rzekł do Moiżeſzá / Z
puſzcze ia wam chleb z niebá / á lud
wyſzedſzy bedźie gi zbierał ile po⸗
trzebá ná káżdy dźień / ábych ich do⸗
świádczył ieſli beda chodźić w zá⸗
konie moiem / czyli nie.
5. Ale dniá ſzoſtego niechay ſie ſtá⸗
ráia / áby tego co do ſiebie nánioſa /
w dwoy naſob wiecey názbierano
niż w ine dni.
6. A ták rzekł Moiżeſz y Aaron wſzem Izráelczykom / Theraz wy w
wieczor poznaćie iż was Pan wy⸗
wiodł z ziemie Egiptſkiey.
7. A ráno oglądaćie chwałe Páńſka /
Bo vſłyſzał ſzemránie wáſze prze⸗
ćiw ſobie / Ale my cożechmy zacz ſa
iż ſzemrzećie przećiw nam?
8. Powthore rzekł Moiżeſz / Pan
wam da z wieczorá mieſo ku pokár
mowi / á ráno bedźiećie nákarmieni
chlebem: Boć ſłyſzał ſzemránie wá⸗
ſze ktorem przećiwko niemu ſzem⸗
rzećie / A my co ieſteſmy? Wáſze to
ſzemránie / nie ieſtći przećiw nam /
ále przećiw Pánu.
9. Y rzekł Moiżeſz do Aaroná / Po
wiedz wſzytkiemu zebrániu Izráel
czykow / Zeydźćie ſie przed oblicz⸗
noſć Páńſka / boć ſłyſzał ſzemránie
wáſze.
10 A gdy mowił Aaron do wſzego
zgromádzenia Izráelitow / Poyz⸗
reli ku puſzczy / á ono vkazáłá ſie im
chwałá Páńſka w obłoku.
11. A Pan mowił do Moiżeſzá te⸗
mi ſłowy.
12. † Szłyſzałem ſzemránie Izráeli⸗
† Ekle.45.v.4.
tow / A ták im to opowiedz / Mie⸗
dzy dwiemá wieczory bedźiećie po⸗
żywáć mieſá / á ráno chlebem nákar
mieni bedźiećie / y dowiećie ſie że
ćiem ia ieſt Pan Bog wáſz.
13. Tedy w wieczor * zlećiały ſie prze
* W.4.M.11.v.31.
piorki / ták iż okryły namioty / á z po
ránku roſy nápádło około namio⸗
tow.
14 A gdy oná roſá oſycháłá / ♀ oká⸗
♀ W.4.M.11.v.7. Pſal.78.v.24. Madr.16.v.20.
záło ſie coś ná puſzczy máluczkiego
y okragłego iáko złod ſubthelny ná
ziemi.
B Mán to ieſt dar ábo pokarm nágothowány. Grekowie wykłádali / Coż to ieſt?
15. Co gdy Izráelczycy vyzreli / rze⸗
kli miedzy ſoba / Toć ieſt B Mán / Bo
nie wiedźieli co było. Tedy iem po⸗

wiedział

* Jan.6.v.31. 1. Kori.10.v.3.

wiedział Moizeſz/*Tenći ieſt chleb
kthory wam Pan dał ku pożywá/
niu.
16 A toć wam roſkázuie Pan/ áby
śćie ia zbieráli káżdy k ſwemu poży
wieniu ieden [C]Omer/ obliczywſzy
iáko kto ma wiele oſob w ſwym na/
niećie.

C Omer ieſt miár/ká máiac w ſobie to czym ſie iedná o ſobá ná dźień wy/chowáć może.

17. Y tákże vczynili Jzráelitowie/
z kthorych iedni wiecey á drudzy
mniey zbieráli.
18 Pothym mierzyli w Omer/ † A
kthory wiele názbierał nic mu nie
przybyło/ á ktho też máło názbierał
przedſie miał z ſwa potrzebe: Owa
ták káżdy zebrał ilemu ná pożywie/
nie potrzebá było.

† 2. Korin.8.v.15.

19. Powiedział im też Moizeſz/ á/
by żaden z nich nic názáiutrz niezo
ſtáwował.
20 Ale oni w tym Moizeſzowi po/
ſłuſzni nie byli: Y chowáli niektorzy
ná iutro/ w czym ſie im robacy zá/
mnażáli/ y [D]śmierdziało: O co ſie ná
nie Moizeſz gniewał.

D To co ſie názbie/ra przećiw woley Bożey/ ſmrod ieſt záwżdy przed nim.

21. Zbieráli tedy ná káżdy dźień rá/
no/ ile káżdy mogł ześć: A gdy ſłoń
ce wzeſzło/ gorącośćia ſwa wſzytko
roſtopiło.
22 Tedy dniá ſzoſtego nazbieráli ſo
bie w dwoy naſob pokármy/ to ieſt/
po dwu Omer ná káżdego: Y zeſzli
ſie wſzyſcy przełożeni oney gromá/
dy/ oznáymuiac to Moizeſzowi.
23 Ktorym on ták powiedział/ Toć
ieſt co Pan roſkazał/ Jutro będźie
dźień ſwiętego Szábátu Páńſkie/
go/ co maćie piecz pieczćie/ á co ma/
ćie wárzyć warzćie/ á cokolwiek zo
ſtánie/ ná iutro ſobie zoſtawćie.
24 Tedy ná roſkazánie Moizeſzo/
we zoſtáwiáli ná iutro/ á nic ſie nie
záśmierdźiáło/ áni w nim robakow
było.
25 Rzekł k temu Moizeſz/ Vżyway/
ćieſz dźiś iey/ bo dźień dźiſieyſzy ieſt
Szábát Páńſki/ á nieznaydźiećie
iey dźiś ná polu.
26 Y będźiećie przez ſześć dni zbieráć
ia/ boć ſiodmego dnia Szábát ieſt/
w ktory nic nie będźie.
27 A ták ſiodme° dniá wyſzli niekto
rzy ku zbieraniu/ ále nic nienáleźli.
28 Thedy rzekł Pan Moizeſzowi/
Dlugoż ták będźiećie ſie zbraniáć/
ábyśćie nie ſłucháli roſkazánia y v/
ſtaw moich.
29 Widźićie iáko wam Pan dał
Szábát/ y dla thego dawá wam
dniá ſzoſtego pożywienie ná dwá
dni: Zoſthańże káżdy ná mieyſcu
ſwym/ á nieruſzay ſie żadny z miey/
ſcá ſwego w dźień ſiodmy.
30 Swięćili tedy dniá ſiodmego.
31. Y názwáli Jzráelczycy imię iey
Mán/ iż byłá biała ná kſztałt naſie
nia koryándrowego/ á ſmák iey był
iáko miodownik.
32 Záthym powiedźiał Moizeſz/
Pan roſkázuie ábyśćie pełne Omer
náſuli/ iżby było záchowáne dla po/
tomſtwá wáſzego/ áby też wiedźie/
li iáki był pokarm/ ktoremem was
karmił ná puſzczy/ gdym was wy/
wiodł z ziemie Egiptſkiey.
33 Rzekł potym Moizeſz do Aaro/
ná/ Weżmi bánkę/ á włoż w nię pe/
len Omer Mánny/ á poſthaw ią[E]
przed Pánem/ áby byłá záchowána
y do potomſtwá waſzego.

E To ieſt w ſkry/ni przybytku: A to ſie mowi pierwey niż ieſzcze byłá.

34 Y iáko Pan roſkazał Moizeſzo/
wi: Tedy Aaron poſtáwił Mánnę
przed ſkrzynia świádectwá áby ią
chowano.
35 † Tedy ſynowie Jzráelſcy iadáli
Mánnę przez czterdźieśći lat/ áż
przyſzli do gránic ziemie Chána/
neyſkiey/ w ktorey mieſzkáć mieli.

† Nehem.9.v.21. Judyt.5.v.15.

36 A ieſt Omer dźieſiata część Efá.

KApit. 17.

2. Nárzekánie ludu bez wody. 5. Bog wy wodźi wodę z ſkáły. 8. Amalek zwyćiężon modlitwą Moizeſzową. 14. Bog groźi Amalekowi wygłádźić go.



1. Edy wſzy=
thek poczet J/
zráelitow ru/
ſzywſzi ſie z pu
ſzczey Syn/
ſzedł wedle ro
złożonych ſtá/
nowiſk/ thák iáko Pan roſkazał/ y
położył ſie v Ráfidym/ ále wody nie
było áby lud pił.
2. *Gdźie lud tárgnął ſie ſłowy ná
Moizeſzá/ mowiac/ Day nam wo/
dy ábyſmy pili: Ale im rzekł Moi/
żeſz/ Przecz że ſie ſwárzyćie ze mną
á kuśićie Páná?

* W.4.M.20.v.2. W.5.Moi.32.v.51.

3. Ale lud prágnął tám wody ſzem
rzac przećiw Moizeſzowi/ á mo/
wiac/ Czemuś nas wywiodł z E/
giptu/ ábyś pomorzył prágnieniem
nas/ y ſyny naſze/ y tákże ſtádá náſze?

4. Záwołał tedy Moiżeſz do Pá-
ná mowiac/ Coż mam czynić z lu-
dem tem? Otoć máło mie iuż nien-
kámionuia.
5. Tedy Pan powiedział Moiżeſzo-
wi/ Jdź przed ludem wziawſzy z
ſoba ſtárſze z Jzráelczykow/ á we-
* Wyżſzey.7.v.20. zmi laſke w reke/ *kthoras vderzył
w rzeke/ y podź.
6. Ja thám ſtáć bede przed toba nád
† W.4.M.20.v.10. Pſal.77.v.15. y.105.v.41. Madr.11.v.4. 1.Korin.10.v.4. ſkáła w Oreb/ † y vderzyſz w ſkále/
z ktorey wypłynie wodá/ ktora lud
pić bedzie: Y vczynił tho Moiżeſz
przed oblicznośćia ſthárſzych z J-
zráelczykow.
A To ieſt/ pokuſze-nie. 7. Y názwał mieyſce ono [A] Máſá y
B To ieſt/ poſwa-rek. [B] Merybá/ dla poſwarkow ſynow
Jzráelſkich/ á iż kuſili Páná mo-
wiac/ Jeſtli Pan miedzy námi czy-
li nie?
8. ✝ Deut.25.v.17. Judit.4.v.13. Madr.11.v.3. ✝ Tedy przyćiagnał Amálek ku
Ráfidym/ áby zwiodł bitwe z Jzrá-
elczyki.
9. Y rzekł Moiżeſz do Jozue/ O-
bierz nam meże/ á wyćiagni y walcz
przeciw Amálekytom/ ia bede ſtał
iutro ná wierzchu gory/ trzymáiac
w reku laſke Boża.
10 Vczynił tedy ták Jozue iáko mu
roſkazał Moiżeſz/ zſpráwiwſzy ſie
ku potykániu z Amálekity: A Mo-
iżeſz/ Aaron/ y Hur/ weſzli ná
wierzch gory.
11. C To ieſt/ podnoſząc á trzymáiac laſke/ Abowiem laſká podnieſioná známionuie moc boża/ ktory dawa zwyćieſtwo. [C] A gdy Moiżeſz podnioſł rece/
Tedy Jzráelczycy przemagáli/ á iá-
ko ſkoro ſpuſzczał rece/ przemágáli
ie Amálekitowie.
12. A rece Moiżeſzowe były iuż o-
ćiężáłe/ tedy oni podłożyli poden
kámień ná kthorem by ſiedział/ A
Aaron y Hur trzymáli obádwá re-
ce iego/ ieden po iedney ſtronie/ á
drugi po drugiey/ y ſtáły mocno re-
ce iego/ áż k zachodu ſłońcá.
13. Tedy Jozue poráźił Amáleká y
z woyſkiem iego oſtrzem mieczá.
14 Potym Pan powiedział Moiże-
ſzowi/ Nápiſz to w Kſiegi ku pá-
miatce/ á opowiedz to Jozue/ Abo-
wiem ia pámiatke Amálekowe wy-
gládze z ziemie.
15. Y zbudował Moiżeſz ołtarz/ kto-
ry názwał/ Pan chorągew moiá.
16 Y rzekł/ Że Pan przyſiagł przez
ſtolice ſwoie/ że bedzie walke wiodł
z Amálekity ná wieki.

Kapitu. 18.

1. Jetro świekier Moiżeſzow náwiedza go/ y przywiodł mu żone y dzieci. 9. Ráduie ſie im. 12. A czyni ofiáre chwały. 14. Jetro popráwuie rzadu y rádzi Moiżeſzowi. 19. A vkázuie mu ſpoſob rzadu dobrego nád ludem. 24. Moiżeſz przeſtawáiac ná iego rádzie poſtánawia przełożone.

1. Potym Jetro
Kápłan Mádyáń-
ſki/ świekier Moi-
żeſzow/ gdy vſły-
ſzał iákiemi dobro-
dźieiſtwy obdárzył
Bog Moiżeſzá/ y lud ſwoy Jzráel-
ſki/ y iáko wywiodł Pan Jzráel-
czyki z Egiptu.
2. Wźiał z ſoba Seforę żone Moi-
żeſzowe/ ktora on był odeſłał.
3. Y dwu ſynow iego/ z kthorych
było imie iednemu Gerſom/ bo po-
wiedał Moiżeſz/ Jżem był przychod-
niem w ziemi cudzey.
4. A imie drugiemu było Eliezer/
dla thego iż Bog Oycá iego był
mu ku pomocy/ á wybáwił go od
mieczá Fáráonowego.
5. Thedy Jetro świekier Moiże-
ſzow/ z dźiećmi/ y z żona iego przyie-
chał do Moiżeſzá ná puſzcza/ gdźie
ſie był położył przy gorze Bożey.
Y wſkazał do niego/ Ja Jetro ś-
6. wiekier twoy/ z żona y że dwiemá ſy-
ny twemi/ ide do ćiebie.
Moiżeſz thedy wyſzedł przećiw
7. świekrowi ſwemu/ á z vczćiwośćia
vkłoniwſzy ſie iemu/ pocáłował
go/ y pytháiąc ſie o zdrowiu ieden
drugiego/ weſzli do namiotu.
A ták Moiżeſz świekrowi ſwe-
8. mu opowiedział wſzythko co Pan
czynił/ Fáráonowi y Egiptcyá-
nom o Jzráelczyki/ á iáko ſie iem w
drodze wiele trudnośći przydawá-
ło/ y iáko od Páná byli wybáwieni.
Y rádował ſie Jetro z tákowych
9. dobrodźieyſtw/ kthore Pan okazał
nád Jzráelem wybáwiáiac go z rak
Egiptcyánow.
Tedy rzekł Jetro/ Niechay Pan
10 pochwalon bedźie/ ktory was wy-
ſwobodźił z rak Egiptcyánow/ y z
rak Fáráonowych/ á kthory wybá-
wił lud ſwoy z mocy Egipthcyá-
now.
11. Teraz znam iż Pan ieſt wietſzy
niż wſzyſcy ini Bogowie/ á ſłuſznie
roza

ko zá ich pychę przećiw wam ná nie
przypádło.
12. Y vczynił Jetro świekier Moi-
żeszow ofiáre zápaloną / y drugą o
fiáre Bogu / A przyszedł Aaron ze
wszytkiemi stárszemi ludu Izráel-
skiego / y iedli z świekrem Moiżeszo
wem [a] przed Pánem.
13. Názáiutrz gdy Moiżesz śiedźiał
sądząc lud / á stał przed niem lud od
poránku áż do wieczorá.
14 Swiekier Moiżeszow bacząc te ie
go z ludem spráwe rzekł do niego /
Coż to iest co czynisz z ludem tem?
Przecz ták sam śiedźisz / á lud wszy
tek od poránku áż do wieczorá stoi
przed tobą?
15. Ná to ták odpowiedźiał Moiżesz
świekrowi swemu / Iż lud przycho
dźi do mnie rádząc śie Bogá.
16 Y gdy też iáką spráwe máią / przy
chodzą do mnie / á ia miedzy niemi
rozsądek czynię / y oznáymuię im v-
stáwy y prawá Boże.
17 Ale świekier Moiżeszow rzekł
do niego / Nie dobrze to czynisz.
18. Vstániesz y sam / y lud ktory iest z
tobą / Abowiem to ná ćie trudno iż
byś ty sam temu dosyć vczynić mogł.
19. A ták słuchay teraz mey rády / á
Bog będźie z tobą: Ty sam spráwuy
rzecz od ludu do Bogá / á rzeczy tru
dne odnoś do niego.
20 A ony też náuczay vstaw y praw /
vkázuiąc im drogę ktorą chodźić má
ią / y iáko śie spráwowáć máią.
21. Obierzże tedy miedzy ludem męże
státeczne / bogoboyne / prawdźiwe /
y ktorzy łákomstwo w nienawiśći
máią / á postánow nád niemi przeło
żone / tyśiącniki / setniki / piećdźieśią
tniki / y dźieśiątniki.
22 Ktorzy ná káżdy czás będą lud są
dźić / á wszelką rzecz trudną do ćie-
bie odnośić będą / ále ty drobnieysze
rozsądzą sámi / á tákći pracey vlżą /
gdy z tobą ten vrząd poniosą.
23 Tho ieśli vczynisz z roskazánia
Bożego / możesz potrwáć / y lud ten
tym spokoynieyszy rozeydźie śie do
mieyscá swego.
24 Tedy Moiżesz násláduiąc rády
świekrá swego / vczynił ták wszyt-
ko iáko mu on powiedźiał.
25 Y wybrał Moiżesz ze wszego lu-
du Izráelskiego męże státeczne / kto
re postánowił przełożonemi nád lu
dem / Tyśiącniki / setniki / piećdźie-
śiątniki / y dźieśiątniki.
26 Ktorzy sądźili lud czásu káżde-
go / A ieśli było co trudnego / do Mo
iżeszá odnośili / ále wszytki drobniey
sze spráwy sámi odpráwowáli.
27 A thák Moiżesz puśćił od śiebie
świekrá swego / ktory śie wroćił do
ziemie swey.

a To iest / nie dále ko od onego miey scá gdźie z Pánem mawiáli.

Kapitu. 19.

1. Bog w Synái czyni nápominánie / y obietnice do ludu. 9. Aby śie gotowáli ku słuchániu y przyimowániu z vczćiwośćią słow Páńskich. 12. Zákazano im przystępowáć do gory. 16. Ná ktorą gorę stąpił Pan z trąbieniem / grzmieniem / z ogniem / y z wielkiem stráchem. 24. Gdźie tylko sam Moiżesz y Aaron przystąpili.

1. Miesiącá trze-
ciego po wyszćiu z
ziemie Egiptskiei /
przyszli Izráelczy-
cy tegoż dniá do pu
szczey Synái.
2. Bo wyszedszy z Ráfidym / tám
przyszli y rozbili namioty swe / w o-
ney puszczey przećiw gorze.
3. * A Moiżesz wstąpił do Bogá / * Dźiei. 7. v. 38.
ktorego był Pan z gory záwołał do
śiebie / ták mowiąc k niemu / To opo
wiesz domowi Jakobowemu / á od
nieśiesz to Izráelitom.
4. † Widźieliśćie com vczynił Egi- † W. 5. Mo. 29. v. 2.
ptcyánom / y iákom was práwie no
śił iáko ná Orlich skrzydłách / á przy
wiodłem was do śiebie.
5. ‖ Teraz tedy ieśliż mi posłuszni ‖ W. 5. Mo. 5. v. 2.
będźiećie / á strzedz będźiećie przy-
mierza mego / zostániećie własnem
ludem moiem nád ine wszytki ná-
rody: ♀ Aczkolwiekći iest wszythká ♀ Psal. 24. v. 1.
ziemiá moiá.
6. * Y będźiećie v mnie krolestwem *. 1. Piotr. 2. v. 9.
kápłáńskiem / á narodem świętym /
A tyć są słowá ktore ty opowiesz I-
zráelitom.
7. Tedy Moiżesz przyszedł potym /
á wezwał k sobie stárszych z ludu / y
opowiedźiał im wszytko to co Pan
roskazał iemu.
8. Y odpowiedźiał lud wszytek te-
mi słowy spolu / Wszytko to co Pan
roskáźe vczyniemy: Thedy záśie
Moiżesz odniosł Pánu odpowiedź
od ludu.
9. Rzekł zátym Pan Moiżeszowi /
Oto ia idę do ćiebie w ćiemnem o-
bloku / áby lud słyszał gdy do ćiebie
mowić będę / dla thego iżbyć też ná
wieki

wieki wierzyli/ Abowiem Moizeſz
opowiedział był Pánu słowá ludu
onego.
10 A ktemu Pan rzekł Moizeſzowi/
Idź do ludu thego/ á poświećć gi
przez dźiś y przez iutro/ á niech wy
piorą odźienie ſwoie.
11. Niechayże ſie przygotuią ná trze
ći dźień/ Abowiem trzećiego dniá
zſtąpi Pan ná gorę Synái/ ná co
pátrzyć będźie lud wſzytek.
12. Przy ktorey zámierzyſz kres lu⸗
dowi/ á zákażeſz iżby ná gorę wſte⸗
powáć nie śmieli/ áni ſie końcá iey
dotykáli/ *Bo ieśliż ſie kto dotknie/
śmierćią vmrze.

* Żyd.12. v.18.

13. Żaden ręką ſwą niech ſie iey nie ty
ka/ bo táki będźie vkámionowan/ ábo
vſtrzelan/ ták człowiek iáko y bydlę
niechay káżdy vmrze: Aż gdy długo
będą trąbić/ tedy wnidą ná gorę.
14 Y zſtąpił Moizeſz z gory do ludu/
á poświęćił gi/ y vpráli odźienia
ſwoie.
15. Rzekł ieſzcze do ludu/ Przygo⸗
tuyćie ſie ná trzeći dźień/ á wſtrzy⸗
mayćie ſie od [A] żon wáſzych.
16 Tedy dniá trzećiego ráno były [B]
gromy/ łyſkáwice/ á gęſthy obłok
nád gorą y bárzo wielkie trąbienie/
czym lud wſzytek bárzo był przeſtrá
ſzon w namiećiech.
17. Y wywiodł Moizeſz lud wſzy⸗
tek z namiotow ku Bogu/ á ſtánął
tuż pod ſámą gorą.
18 † A gorá Synái kurzyłá ſie wſzyt
ká/ bo Pan ná nię zſtępował w o⸗
gniu/ á dym z niey kurzył ſie iáko z
piecá/ y trzęſłá ſie bárzo wſzythká
gorá.

A Tu ſie znáczy wielka czyſthość/ kthorą miátá być miedzy ludem/ Co y Páweł świety roſkázuie tym ktorzy ſie modlić máią.
B To ieſt/ ku oká zániu mocy zákonu/ kthory w nas nic inego ſpráwić nie może/ iedno ſtrách/ boiaźń/ y roſpácz.
† W.5.Mo.4.v.12.

19. Y gdy ſie przedłużał głos trąbie⸗
nia/ y tym głośniey huczał/ Thedy
Moizeſz mowił/ á Bog mu głośno
odpowiedał.
20 [C] Gdy tedy ſtąpił Pan ná wierzch
ſámey gory Synái/ wezwał thám
Pan Moizeſzá k ſobie/ y ſzedł tám
Moizeſz.

C Obiáwił ſwą obliczność w ogniu y w grzmieniu.

21. A Pan rzekł do niego/ Zſtąp á ná
pomni lud/ by ſnadź ktory nieprze⸗
ſtąpił kreſu chcąc Páná widźieć/ iż
by ich wiele nie poginęło.
22 A kápłani też ktorzy przyſtępuią
do Páná áby byli poświęceni/ by ich
ſnadź Pan nie potráćił.
23 Rzekł thedy Moizeſz do Páná/
Y nie będźieć lud mogł wnidź ná go
rę Synái/ dla tego iż my ná twe v⸗
pominánie zámierzylichmy od niey
kres/ á poświęćilichmy ią.
24 Do ktore[a] Pan rzekł/ Idźże ná doł
teraz/ á potym záś wſtąpiſz ty z Aa
ronem/ ále kápłani/ á lud niech kreſu
nieprzechodzą/ áby mieli przyſtąpić
do Páná/ by ich ſnadź niepotráćił.
25 Tedy Moizeſz ſzedſzy do ludu/
opowiedział im to rzecz.

KApitu. 20.

1. Zakon Boży ná dźieśięćioro przykazá nie rozdźielony. 18. Lud przeſtráſzony/ y poćieſzony. 22. Zákazano wſzytkich obrázow y Bogow obcych. 24. Kſtałt ołtarzá ku ofiárowániu Pánu.

1. MOwił Bog
wſzytki ty słowá.
2. *Jam ieſt Pan
Bog twoy ktorym
ćię wywiodł z zie⸗
mie Egiptſkiey/ z
domu niewoley.

* W.5.Mo.5.v.6. Pſal.81.v.11.

3. Nie będźieſz miał inych [A] Bogow
przedemną.
4. † Nie czyń ſobie obrázu rytego/ áni
żadnego podobieńſtwá rzeczy tych
co ſą wzgorę ná niebie/ áni ná ziemi
niſko/ áni w wodách pod ziemią.
5. Nie kłániay ſie im/ áni im służ/ A
bowiemem ią ieſt Pan Bog twoy/
zawiſtny miłośnik/ á karzac niepra
wość oycowſką [B] w ſyniech/ do trze
ćiego/ y do czwartego pokolenia/
tych co mię nienawidzą.

A To słowo nie znáczy tylko Bogow Pogáńſkich/ Ale theży wſzytkę chwałę Bożą oprocz słowá iego.
† W.3.Mo.26.v.1. W.5.Moize.5.v.8. Pſal.97.v.7.
B Kiedy ſynowie náſláduią złości oycow ſwych.

6. Czyniąc też miłośierdźie áż do ty
śiącnego pokolenia/ nád tymi co mię
miłuią/ y ſtrzegą roſkazánia mego.
7. ☩ Niebierz imienia Páná Bogá
thwego nádáremno/ Bo ſie Pan
mśćić będźie nád tem/ ktory imię ie⸗
go nádáremno bierze.
8. ♀ Pámiętay dźień odpoczynienia
święćić.
9. Przez ſześć dni robić będźieſz/ y
wykończyſz twą robotę wſzytkę.
10 Ale ſiodmy dźień ieſt odpoczynie
niem Páná Bogá twego/ żadney
robothy niepoczynieſz weń/ áni ſyn
twoy/ áni corká/ áni ſługá/ áni słu
żebnicá/ áni bydlę/ áni gość kthory
ieſt w domu twoiem.
11. * Bo w ſześći dniach ſtworzył pan
Niebo y Ziemię/ Morze y co w nich
ieſt/ á dniá ſiodmego odpoczynął/
á dla tegoż błogoſłáwił Pan dźień
odpoczynienia/ y poświęćił gi.
12. † Czći oycá twe[o] y mátkę twoię/ áby
dni two

☩ W.3.M.19.v.12. W.5.Moi.5.v.11. Mátt.5.v.33.
♀ W.5.Mo.5.v.12. Ezech.20.v.12. Niżey.31.v.14. Mátt.12.v.2.
* W.1.Mo.2.v.2.
† W.5.M.5.v.16. Mát.15.v.4. Efeſ.6.v.2.

dni twoie przedłużone były ná zie-
mi/ktora dáie pan Bog twoy tobie.

* w.5.Mo.5.v.17. Mátt.5.v.21.

13. * Nie bedźieſz zábiyał.
14 Nie bedźieſz cudzołożył.
15. Nie bedźieſz kradł.
16 Nie bedźieſz świádczył fáłſzy-
wie przećiw bliźniemu twoiemu.

† w.5.Mo.5.v.21. Rzym.7.v.7. y.13.v.9.

C Ty słowá wyrażáią ſkáżone przyrodzenie ludzkie/ ktore człowieká pędźi w grzech.

17 † C Niepożaday domu bliżniego
twego/áni pożaday żony iego/ áni
ſługi/áni dźiewki/ áni wołu / áni
oſłá/áni żadney rzeczy iego.
18. Tedy wſzytek lud widząc gromy/
łyſkáwice/trąbienie/y gorę kurzącą
ſie/drżał z ſtráchem ſtoiąc z dáleká.

// w.5 Mo.18.v.16. Zyd.12.v.19.

19 Y mowili do Moizeſzá/ // Mow
ty ſam z námi/á bedźiem ćie ſłucháć/
Ale Bog z námi niechay nie mowi/
byśmy ſnadź niepomárli.
20 Ná to Moizeſz ludowi odpowie
dźiał/Nie boyćie ſie / ábowiem przy
ſzedł Pan áby was doświádczył/á
żebyśćie mieli boiaźń iego przed oczy
má ſwemi/a nie grzeſzyli.
21. Stał tedy lud z dáleká / A Moi-
żeſz przyſtąpił ſie ku ćiemney mgle/
w ktorey był Bog.
22 Y Rzekł Pan do Moiżeſzá / Ták
powieſz Izráelczykom/Baczyliśćie
mie mowiącego z wámi z niebá.
23 Nie bedźiećie mi tedy czynić Bo-
gow śrebrnych/ áni złothych/á nie
czyńćie ich ſobie.

D Ten ołtarz znáczy Kryſtuſá ktory w ćiele náſzem vniżon ieſt.

E Była ofiárá zámieſzána z czyſtą mąką/z oliwą / y z kádzidłem.

24 Vczyniſz mi ołtarz z D ziemie/ná
ktorem bedźieſz ſpráwował palone
ofiáry twoie/y ſpokoyne E dáry twe/
owce twe/ y woły twe/ na káżdem
mieyſcu/gdźiekolwiek pámiątká be
dźie imienia mego / thedy do ćiebie
przyide/ á bede ćie błogoſłáwił.

♀ w.5.Moi.27.v.5. Jozu.8.v.31.

25 ♀ Ale ieſli mi poſtáwiſz ołtarz ká
mienny/tedy go nie uczyniſz z ćioſá
nego kámienia/bo ieſlibyś podnioſł
nań młot twoy/ſplugáwiſz gi.

Tu by się potrzeba przypatrzeć Nowym Rzymskim Kapłanom

26 Nie poydźieſz po ſtopnioch do oł
tarzá mego/byś ſnadź nád nim nie
odkrył nágośći twoiey.

KApitu. 21.

1. Práwá poſpolite około ſług.12. Około bićia y mordowánia / ták z trefunku iáko vmyſlnego.17. Około oycá.20. Około ſługi.22. O niewieśćie brzemienney.23. O karániu rownym zá iáki wyſtepek.28. O wole bodącem.33. O ſtudni nie zátworzyſtey.

1. NOſtánowiſz też mie
dzy niemi ty práwá.

* w.5.Mo.15.v.12. Jere.34.v.14.

2. * Jeſlibyś kupił ſługe
Zebreyczyká / niechayći
ſłuży ſześć lath / á ná ſiodmy rok
niech bedźie dobrowolnie puſzczon.
3. Jeſliby przyſzedł nie żonáty/ te-
dy ſam niech odeydźie/Jeſli żonáty/
tedy z nim żoná niechay puſzczoná
bedźie.
4. A ieſliby Pan iego dał mu żone/
z ktoraby miał ſyny ábo dźiewki/te-
dy żoná y dźieći iey niechay v Páná
zoſtáná / tylko ſam niechay wypu-
ſzczon bedźie.
5. Też ieſliby ſie rozmiłował ſługá
Páná/żony y dźieći ſwoich / á nie-
chćiałby być wolnem.
6. Tedy pan iego niech go przywie
dźie do ſedźiow/á poſtáwiwſzy go
v drzwi ábo v podwoiá/ przekole
mu vcho ſzydłem/y bedźie iego ſłu-
gą ná wieki.
7. Tákże gdyby kto corke ſwą A záprze
dał w ſłużbe / thedy niema być pu-
ſzczoná wedle zwyczáiu ſług.

A To ieſt/przyćiśniony vboſtwem.

8. Jeſliż ſie oná pánu ſwemu podo
báć nie bedźie / ktory ią był ſobie po-
iął/thedy ią puśći ná okup/á obce-
mu narodowi niemoże iey przedáć/
gdyż ią wzgárdźił.
9. Ale ieſliby ią dał zá ſyná ſwego/po
dług práwá inſzych dźieweczek ma
ią wypráwić.
10 Jeſliżby też drugą oprocz iey wo-
źiał mu zá żone/tedy one powinien
opátrzyć pożywieniem y odźieniem/
á pánieńſtwo iey ma opłáćić.
11. Gdźie ieſliby iey tey nagrody tro
iákiey záwśćiągnął / tedy ią wolno
oprocz okupu wypuśćić ma.
12. † Ktoryby vbił człowieká/á onby
vmárł/gárdłem to zápłáći.

† w.3.Mo.24.v.17.

13. A ktoryby nie czyhał ná kogo/á dał
go Bog w rece iego/ // Tedy ią wam
poſtánowie mieyſce kedy ſie bedźie
mogł ſchronić.

// w.5.Mo.19.v.2.

14 Ale ieſliby ktho vmyſlnie á zdrá-
dnie czyhał ná cudze zdrowie/á zá
mordowałby go / Ten y od ołtarzá
mego bedźie wźięt ná śmierć.
15. Ktobykolwiek vderzył oycá ábo
mátke ſwoie/ten zá to da gárdło.
16 Jeſliby ktho człowieká vkradſzy
przedał/á doſzto thego nań/ ten to
niech gárdłem zápłáći.
17 ♀ Ktoby złorzeczył oycu ábo mát-
ce ſwey/ten niech bedźie ſtrácon.

♀ w.3.Mo.20.v.9. Przypo.20.v.20. Mátt.15.v.4. Már.7.v.10.

18. Też gdyby ktho w zwádźie vde-
rzył drugiego kámieniem ábo pie-
śćia/á onby záráżem nie vmárł/ále
by przyległ.
19 A wſthawſzy ieſliby o kiyu z do
mu wy-

mu wychodźił / tedy ten co go vderzył / nic wiecey winien niezoſtánie / iedno mu iego omieſzkánie / y lekárſtwo / zápłáćić powinien.
20 Też ieſliby kto ſługe ſwego ábo ſłużebnice kijem zbił / á ſmierćby nań zá rázem przypádłá / tháki będźie ſkarán.
21. A ieſliżby był żyw dźień ábo dwá / nie będźie karan / bo ieſt zá iego pieniądze kupiony.
22 Jeſliby ktorzy wádząc ſie niewiáſtę brzemienną roſtraćili / thák iżby przed czáſem poroniłá / á nieprzyſzłá by ná nię śmierć / tedy ten wedle nalaſku męzá iey będźie karan / ku ktorey rzeczy rozdeymce być máią.
23 Ale gdyby ná nię ſmierć przyſzłá / zdrowie zá zdrowie dáć muſzą.
*w.3.Mo.24.v.20. W.5.Mo.19.v.21. Matt.5.v.38.
24 *B Oko zá oko / ręká zá rękę / ząb zá ząb / nogá zá nogę.
B Ty wſzytki práwá nienależą ná oſoby poſpolite / iedno thylko ná vrząd zwierzchni.
25 Spalenie zá ſpalenie / ráná zá ránę / ſiny raz zá ſiny raz.
26 A ieſliby też kto wybił oko ſłudze ábo ſłużebnicy / á zepſowáłoby ſie / tedy go wolno puśći zá ono oko.
27 Tákże gdyby wybił ſłudze ábo ſłużebnicy ząb / tedy go zá on ząb wolno puśćić powinien.
28 Jeſliby czyi woł vbodł męzá iákiego ábo niewiáſtę / á onby vmárł / tedy woł będźie vkámionowan / á mięſá iego niechay nie iedzą : Ale pan onego wołu będźie wolen.
29 Ale ieſliby był woł ktory przed tym bodł / á przeſtrzeżonby był pan iego / y niemiałby go pod ſtrażą / á onby zábił męzá iákiego ábo niewiáſtę / tedy y woł ma być vkámionowan / y pan iego ſtrácon.
30 A ieſliżby mu nagrodę ſkazano / tedy táki ma okupić zdrowie ſwe iáko mu ſkażą.
31. Też ieſliby chłopię ábo dźiewczynkę vbodł / tedy o niem toż práwo będźie.
32 Tákże gdyby vbodł woł ſługę ábo ſłużebnicę / tedy pánu ich ma dáć okup trzydźieśći ſykłow śrebrá / á woł przedſię będźie vkámionowan.
33 Jeſliby kto otworzył ábo wykopał ſthudnią / á nieprzykryłby iey / y wpadłby tám woł ábo oſieł.
34 Tedy then co ſtudnią wykopał / niechay zápłáći / á pánu ich iego pieniądze odda / Ale bydlę zdechłe iemu ſie doſtánie.
35 Też ieſliby czyi woł vbodł wołu drugiego áżby zdechł / tedy wołu żywego niechay przedádzą / á pieniądze miedzy ſie rozdźielą / y onem ſie zdechłem podźielą.
36 Ale ieſliby wiedźiano że woł przed tym bodł / á pan iego nie chował go pod ſtrażą / tedy niech da wołu zá wołu / á ſobie niech weźmie zdechłe°

KApitu. 22.

1. Karánia y winy zá kradźiectwo / y zá ſzkody poczynione. 7. O kradźiectwo rzeczy zwierzoney. 16. O pánience zwiedźioney. 18. O czárownicy / o Sodomſkiem grzechu / y o bałwochwálcy. 21. Iż gośćiowi y wdowie krzywdy czynić nie máią. 25. Z brátá lichwy nie bráć / y o wroceniu záſtáwy. 28. Nie tárgáć ſie ná vrząd. 29. Pierworodne rzeczy Pánu poświęcone.



1. Eſliby kto wołu ábo owce przekradł / á zárznąłby ią ábo przedał / ten powinien będźie wroćić pięć wołow zá iednego / á* cztery owce zá iednę. *2.Samu.12.v.6.
2. A gdyby złodźieiá ná kradźiestwie záſtano á zábito go / ten kto go zábiye niewinien śmierći.
O złodzieiach
3. Ale ieſli śrzod białego dniá to vczyni / winien będźie śmierći / A ieſliż będźie złodźiey miał z kąd nágrodźić / niech nágrodźi / á ieſliż nic nie ma / niech zá ſwą kradźieſz będźie przedan.
4. Jeſliż rzecz krádźiona przy niem znaydą / ták wołu iáko y oſłá / tákże owce żywą / w dwoy naſob ma wroćić.
5. Też ieſliby kto wypuśćiwſzy bydło popáſł czyie polę / ábo winnicę / tedy ma nágrodźić ſzkodę z náurodzáynieyſzego polá ſwego / ábo z winnice.
6. Jeſliby w ćiernie był záłożon ogień / á popaliłby ſnopie / ábo żęć / ábo pole / ten co ogień záłożył ma nágrodźić ſzkodę.
7. Jeſliby kto dał ku ſchowániu ſąſiádowi ſwemu śrebro / ábo iákie klenoty / á potymby ie vkrádźiono z domu iego / będźieli złodźiey nálezion / ma w dwoy naſob wroćić.
8. Ale ieſliby złodźieiá nie ználeziono / tedy pan domu onego będźie pozwan do ſędźiow / áby przyſiągł iáko ſie nie tykał rzeczy brátá ſwego.
Tákże

9. Tákże o káżda rzecz w czymby ko
mu dano wine/o wołu/o oſłá/o o/
wce/y o ſzáte/ tákże y o káżda rzecz
zgubiona / ktoraby mienił być ſwo/
ia/roſpráwá ſie ma ſtoczyć przed ſe
dzie/á ten kogo winnem znayda ſe/
dziowie/powinien bedżie drugie/
mu dwoiáko nágrodźić.
10 Thež gdyby kto porucżył ſtrzedz
komu oſłá/wołu/owce/ábo inego
bydlećiá/á onoby zdechło/ábo ſiero
zrážiło/ábo ie przekrádźiono/gdźie
by nikt nie widźiał.
11. Tedy tám miedzy onemi ma być
przyſiegá Páńſka ſkážána/iáko rze
czy bliźniego ſwego ſobie w pożytek
nie obroćił/á w oney rzeczy ná táko
wem doſyć vczynieniu przeſtáć ma/
á on drugi nie powinien nic wrá/
* w.1.M.31.v.39. 12. cáć.
* Ale ieſliżby oná rzecz byłá vkrá
dziona/thedy on ma ſzkode nágro/
dźić pánu rzeczy oney.
13. Też ieſliby ie źwierze ziádło / po/
ſtáwi ná to świádectwo/á ták zie/
dzionego nie powinien wroćić.
14 Gdyby też kto wźiął co od drugie
go obyczáiem pożyczánem/á onoby
ſie roſtráćiło ábo zdechło w niebyt/
nośći páná iego / thedy powinien
ſzkode nágrodźić.
15. Ale ieſliby pan iego był przytym/
tedy ſzkody nie powinien płáćić / A
byłoliby też naiemne / tedy nic wie/
cey nie winien/ iedno naiem zápłá/
ćić.
† w.5.M.22.v.29. 16 † Jeſliby kto zwiodł Pánienke
zá mąż niezmowiona / á zelżył ią /
ma iey dáć wiáno y wźiąć ią ſobie
zá żone.
17 A ieſliż oćiec iey broniłby iey wy/
dáć zań/ ma iey odliczyć pieniądze/
iáko ieſt zwyczay wiáná pánien/
ſkiego.
18. Czárownicam żyć niedopuśćiſz.
19. Káżdy ten coby ſie w nierządnem
grzechu z bydlećiem chował/śmier/
ćią vmrze.
20 Tákże y ten kthorzyby ofiárował
iákiem Bogom oprocz ſámego Pá/
ná/zábit bedźie.
‖ w.3.M.19.v.34. 21. ‖ Nie bedźieſz czynił gwałtu /á/
ni vćiśnieſz przychodniá/bośćie też
ſámi byli przychodniowie w źiemi
Egiptſkiey.
§ Zách.7.v.10. 22 § Wy żadney wdowy áni ſierotki
krzywdą oćiężáć nie bedźiećie.
23 A ieſliżbyśćie ie vćiſkáli/á onyby
wołáły ku mnie/ią vſłyſze vſkárże/
nie ich.
24 Tedy ſie rozgniewam/á pomor/
duie was mieczem/y zoſtáną wdo/
wámi żony wáſze/á ſierotámi ſyno
wie wáſzy.
25 Pożyczyſzli z ludu mego vbogie
mu ktory mieſzka z tobą pieniedzy /
A nie bedźieſz mu ćieżek/lichwe z nie
go biorąc.
26 Jeſli weźmieſz w záſtáwie ſzáte
brátá twego / thedy mu ią wroćiſz
przed zachodem ſłońcá.
27 Abowiem tylko to ieſt przyodźiá
nie iego / á przykryćiem ſkory iego/
ná ktorem legáć ma/gdźie ieſliby ſie
iemu ku mnie záwołáć przydáło/ te
dy go wyſłucham/ábowiem em ieſt
miłoſierny.
28 * Sedźi thwoich ſromoćić / áni
Kśiążećiá ludu twego złorzeczyć
nie bedźieſz.
29 Nie zámieſzkaſz ofiárowáć B z ob
fitośći twoich/y C z rzeczy roſpływá
iących ſie/ A mnie daſz pierworod/
nego z ſynow twoich.
30 Toż vczyniſz od wołu twego y od o
wce twoiey: Siedm dni bedźie przy
máćierzy ſwey / á oſmego dniá od/
daſz mi ie.
31. † Bedźiećie mi ſwietemi ludźmi/
á nie bedźiećie ieść mięſá rozdrápá/
nego ná polu/ ále ie pſom wyrzući/
ćie.

A To ieſt/nie be/dźieſz ſie nád nim paſtwił / iżćiby za to powinien y po/dan być miał/ ták rownie iákoby też od ciebie nic nie w/źiął.

* Dźiei.23.v.5.

B To ieſt/wſzego zboża.
C To ieſt/Oliwy y winá.

† w.3.Mo.22.v.8. Ezech.44.v.31.

Kapit. 23.

1. y.6. Roſkázuie ſpráwiedliwość przy ſą dźie.4. Nieprzyiaćielá podpomagáć. 9. Y cudzoźiemcá.10.Odpoczynienie źiemie. 14. Y wiele vſtaw ſwietych. 19. Ofiáry pier/worodnych rzeczy/ 20. y. 27. Anyol wodz o/biecan/ ktoremu ma być powinne poſłu/ſzeńſtwo.25. Pánu powinna rzecz ſłużyć/á ſtrzedz ſie bałwochwalſtwá. 32. Y przymie rza z pogány. 28. Obiecuie polekku wyp/dźić precz Chánáneyczyki.

1. A Nie bedźieſz
przyimował obwi
nowánia fáłeſzne
go/á B nieſprzyiá/
źniſz ſie z niepobo/
żnem / iżbyś miał
być świádkiem fáłſzywem.
2. Nie náſláduy wielkośći w zło/
śćiách/áni ſie vchylay od rzeczy ſprá
wiedliwey/ zá zdániem wiela tych
ktorzy błądzą w iákiey ſpráwie.
3. C Nie folguy vboższemu przy ſą/
dźie.

A Niezmyſliſz żadney ſkárgi fałeſzney ná bliźniego ſwego.
B Nie bedźieſz po magáł nieprawo/śći niepobożnemu.

C Záwżdy ma być wzgląd ná ſpráwie dliwość/á nie ma ſie nic od prawdy vchyláć/ folguiąc vbogiemu.

* w.5.Mo.22.v.1.

4. *Jeſlibyś ználazł wołu ábo oſłá
błednego/ktoryby był nieprzyiácie-
lá twego/tedy mu go odwiedź.

D Jeſliż osłá nie-przyiácielſkiego rá-towáć ſie godźi/ tedy dáleko więcey iego ſámego.

5. D Jeſlibyś też widźiał oſłá nie-
przyiáciela twego/ktory ſie podbrze
miony powálił/ nie opuſzczay go/
ále owſzem go rátuy.
6. Nie bedźieſz wywrácał ſadu vbo
giemu twemu/przy ſpráwie iego.
7. Od rzeczy fáłſzywey vchodź dále

† Dániel.13.v.53.

ko/†niewinnego y ſpráwiedliwego
nie zábiyay/ Abowiem ia złoſniko-
wi nie odpuſzcze.

" w.5.Mo.16.v.19. Ekkle.20.v.31.

8. * Nie bedźieſz brał dárow/ gdyż
y roſtropne záſlepiáia dáry / á po-
wieśći ſpráwiedliwych podwrá-
cáia.
9. Przychodniowi przykrośći nie
czyń / bo wiećie co ieſt zá vmyſł go-
śćinny /gdźieżeśćie y ſámi ♀ gośćmi

♀ w.1.Mo.46.v.5.

byli w Egiptſkiey źiemi.

* w.3.Mo.25.v.3.

10 * Przez ſześć lat polá twe záſie-
wáć bedźieſz/y pożytki z nich bráć be
dźieſz.
11. Ale ſiodmy rok gdy przyidźie/zá
niechaſz ich/á zoſtáwiſz ie vbogiem
z ludu twego by ſie z nich żywili/ á
co pozoſtánie/źwierzetá polne tym
ſie kármić beda: Atoż vczyniſz z win
nica twa/y z ſády oliwnemi.

† Wyżſzey.20. v.9.
E Obchody ktore naleza ku chwale Bożey/ tu ſpołem ſa znieſione miedzi poſpolite práwá/ bo przełożeni o tim czuć máia / áby o nich rádźili y bronili ich.

12. †E Przez ſześć dni wykończyſz ro-
boty twoie / ále dniá ſiodmego od-
poczynieſz/áby woł twoy/oſieł twoi/
y ſyn ſłużebnice twey/ y tákże gość/
wytchneli ſobie.
13. Wſzytko com wam powiedźiał
z pilnośćia záchowywayćie. A pá-
miatki namnieyſzey o Bogoch cu-
dzych nie czyńćie / á niech áni poſtoi
w vśćiech wáſzych.
14. Trzy kroć do roku Swietá me ob
chodźić bedźiećie.

" Wyżſzey.13.v.3.

15. " Swieto Przáſnikow iedzac nie
kwáſzone chleby przez ſiedm dni /
thák iákom wam roſkazał swieććie
mieſiacá Abib/bowiemeśćie weń wy

♀ Ekkle.35.v.6.

ſzli z Egiptu/♀ A z prożnemi reko-
má żaden ſie przed mie nie vkázuy.

* Niżey.34.v.22. W.5.Moi.16.v.16.

16 *Swieto Zniw zboż pierworo-
dnych z robot twoich/ktoreś ſiał ná
polu twem/ y Swietho Zbierániá
przy dokończeniu roku/gdy twe zbo
żá z polá zbierzeſz.
17 Trzy kroć do roku wſzytki meż-
czyźny twoie vkáża ſie przed Páná
Bogá.
18. Nie bedźieſz ofiárował krwie o-
fiáry moiey z kwáſzonem chlebem/
AF tłuſtość ſwietá mego niezoſtá-
nie do iutrá.

F Abo ofiáry m[...]iey/Bostowá Ź[...]dowſkie znácza [...]wietho ábo bydl[...] ktore było ofiár[...]wáne.

† Niżey.34.v.[...] " w.5.Mo.14.v.[...]

19 † Napierwſze zboże z polá twe-
go/przynieſieſz w dom Páná Bogá
thwego: " Kozlećiá nie warz we
krwi máćierze iego.
20 Ja poſle przed toba Anyołá kto
ry ćie bedźie ſtrzegł w drodze/á przy
wiedźie ćie ná mieyſce/ thobie przez
mie nágotowáne.
51. Thegoż ſie ſtrzeż/á badź poſłu-
ſznem głoſowi iego: Nie gniewa y-
że go/bo ćnie odpuśći grzechom wá
ſzym / bowiem w niem ieſth G imie

G To ieſt odem[...] ma moc y powag[...] ſwoie.

moie.
22 Jeſliż głoſu iego ſłucháć bedźieſz/
á vczyniſz wſzytko co ia powiem/
twoiem nieprzyiáćiołom bede nie-
przyiácielem /á vtrapie wſzytki kto
rzy ćiebie trapić beda.

♀ Niżey. 33.v.2 W.5.Mo.7.v.1 Jozue.24.v.11.

23 ♀ Anyoł moy poydźie przed toba/
á wprowádźi ćie do H Amorreyczy
ká/ Heteyczyká/ Ferezeyczyká/Chá
náneyczyká / Heweyczyká/ y Jebu-
zeyczyká/ktore ia wygłádze.

H Narodowie [...] mieſzkali w źiem[...] Chánáneyſkiey.

24 Nie chwalże Bogow ich/áni im
ſłuż/y nienáſláduy ſpraw ich / Ale
ſprzewracaſz y pokruſzyſz obrázy
ich.
25 Ale wy chwálić bedźiećie Pá-
ná Bogá ſwego/ khtory tobie da
pokarm y napoy obfity / á niemocy
oddale od ćiebie.

* w.5.Mo.7.v.14.

26 * Zadna w źiemi twey nie poro-
dźi płodu martwego/áni bedźie nie
płodna / A ia wypełnie dni wieku
twoiego.
27 Poſle ſtrách ſwoy przed toba / á
wymorduie káżdy narod do ktorego
przyidźieſz/á thák przed toba káżdy
twoy nieprzyiáćiel vćiekáć muſi.

† w.5.Mo.7.v.20. Joſu.24.v.12.

28 † Puſzcze też przed toba ſierſze-
nie/kthorzy wypedza / Heweyczy-
ká/Chánáneyczyká/ y Heteyczyká/
przed toba.
29 Nie wypedzeć ich przed toba w ie
dnem roku/by ſnadź źiemiá nie ſpu
ſthoſzáłá/ á iżby ſie źwierzetá leśne
tám przećiw tobie nierozmnożyły.
30 Ale ie po lekku wypedze przed to-
ba/áż ſie ty rozrodźiſz/ á poſiedźieſz
źiemie.
31. Y záłożę gránice twe od morzá
czerwonego/ áż do morzá Páleſtyń
ſkiego/á I od puſzczey áż do K rzeki/
dawſzy w rece twe mieſzkáiace w
tey krá-

I Tá puſzcza ieſt Sur v Egiptu.
K Tá rzeká ieſt Eufrátes.

tey kráinie / ktore ia wypędze przed 10
tobą.

* Niżey.34.v.15. W.5. Moiż.7.v.2.

32 * Nie przyimiesz z niemi przymie
rza / áni z ich Bogi.
33 Nie będą mieszkáć w twey ziemi /
byćie snadź ná to nie przywiedli że /
byś zgrzeszył przećiwko mnie / gdy
byś śie iął chwálić Bogow ich / coby
tobie było ku zgorszeniu.

KApit. 24.

2. Moizesz sam wstępuie do Páná / opowieda słowá iego ludowi y pisze ie / pośtáwiwszy ołtarz Ofiáry czyni. 6. Potwierdza przymierza wylewániem krwie. 7. Obiecuią posłuszeństwo. 9. Bog śie w widzeniu okázuie stárszem Izráelskiem. 18. Moizesz mieszka ná gorze przez czterdźieśći dni.

1. GEdy pan rzekł
Moizeszowi / Wstęp do mnie z Aaronem / z Nádáb / y
z Abiu / y z siedmią
dźieśiąt Stárszych
z Izráel / á z dáleká śie kłániaycie.
2. Ale Moizesz sam tylko niech przy
stąpi ku Pánu / A oni / áni lud niech
tám nieprzystępuią.
3. Pothym Moizesz przyszedł / á o
znaymił ludowi wszythki słowá
Páńskie / y wszytki práwá : Ná co
wszytek lud odpowiedźiał głosem ie
dnostáynem / Iż ná wszytkiem prze
stáwáć chcą co iedno Pan roskáżuie.
4. Y spisał Moizesz wszytki słowá
Páńskie: A wstawszy ráno zbudo
wał ołtarz pod gorą / z dwiemá ná
śćie napisow / według dwoygá ná
śćie pokolenia Izráelskiego.
5. Tedy roskazał młodźieńcom z I
zráel / áby przywiedli ćielce ku ofie
rze paloney / á sprawowáli spokoy
ne ofiáry Pánu.
6. [A] Y wźiął Moizesz połowicę krwie
w miednice / á połowicę wylał ná
ołtarz.

A Przyczyná tey Cerymoniey wypráwioná iest. w.9. Káp. Páwłá. 8. do Zydow.

7. Potym wźiął Kśięgi przymierza /
á czytał ie przed ludem / ktory rzekł /
Wszytko vczyniemy / y posłuszni bę
dźiemy ná roskazánie Páńskie.
8. Tedy wźiął Moizesz krew / á po
kropił ią lud mowiąc / Táć iest krew
Przymierza / ktore Pan vczynił z wá
mi ná ty wszytki słowá.
9. Zátym Moizesz / Aaron / Nádáb /
Abiu / y siedmdźieśiąt stárszych z I
zráel weszli ná gorę.
10. [B] A vyźreli Bogá Izráelskiego /
pod ktorego nogámi było podobień
stwo kámienia száfirowego / á ná
weyzreniu iáko niebo iásne.

B W osobie ludzkiey Bog obliczność swą okazał.

11. [C] Y nieśćiągnął Pan ręki swey ná
kśiążętá Izráelskie / ktorzy widźia
wszy Bogá iedli y pili.

C Nie przestraszył ich / á iednák iem nie dał Duchá tákiey mocy iáko Moizeszowi.

12. Rzekł thedy Pan Moizeszowi /
Wnidź do mnie ná gorę / á bądź tám
Y damći dwie kámienne tablicy / zá
kon / y przykazánia / ktorem ia nápi
sał ku náuce ich.
13. A ták wstawszy Moizesz z Iozue
sługą swem wszedł ná gorę Bożą.
14 Mowiąc ták stárszem. Poczekay
ćie nas tu / áż śie my do was wroćie
my. A Aaron y Hur zostáną tu z wá
mi / będźieli iáka spráwá miedzy
kim niechać idźie do nich.
15. Tedy wstąpił Moizesz ná gorę /
ktorą okrył obłok.
16 A chwáłá Páńska stáłá nád go
rą Synái okrywszy ią przez sześć
dni obłokiem. Potym dniá siodme
go wezwał k sobie Moizeszá z po
śrzod obłoku.
17. Weyzrenie też chwały Páńskiey
było ná wierzchu gory iáko ogień
goráiący przed oczymá Izráelitow
18 I wszedł Moizesz w pośrzod o
błoká wstąpiwszy ná gorę : * A był
ná gorze [D] przez czterdźieśći dni / y
przez czterdźieśći nocy.

* Niżey. 34. v.28. W.5. Moi. 9. v.9. y.18.

D Ták chćiał Pan przygotowáć Moizeszá ku objáwieniu zakonu.

KApit. 25.

1. Dobrowolne dáry wybieráią od ludu ná budowánie Przybythku / Skrzynie / y Wieká iey / y Cherubinow. 23. Stoł ná ktorem vstáwicznie chleby leżáły. 31. Lichtarz y insze naczynia.

1. MOwił Pan
do Moizeszá / te
mi słowy.
2. Powiedz Izrá
elitom / áby mi zło
żyli podatek / ktory
wy odbieráć będźiećie / od káżdego
kto gi da dobrowolnie.
3. A ten podatek co odbierzećie od
nich / będźie złoto / srebro / y miedź.
4. [A] Hiácynt / szárłat / iedwab czer
wony / len ćienki / kozią wełnę.
5. Skory báránie czerwono fárbo
wáne / skory borsukowe / y drzewá [B]
Sythym.
6. Oliwę do lámp / rzeczy wonne ná
máśći / y ku wdźięcznemu kádzeniu.

A To słowo oznámionuie sukno iedwábne / ábo z wełny tháKiey bárwy Lázurowey / iáko then kwiát Hiácynt.

B To słowo oznámionuie drzewo cedrowe / ábo kthore śie nigdy nie psuie ábo nie prochnieie.

Ci wszyscy widzieli Pana Niebieskiego

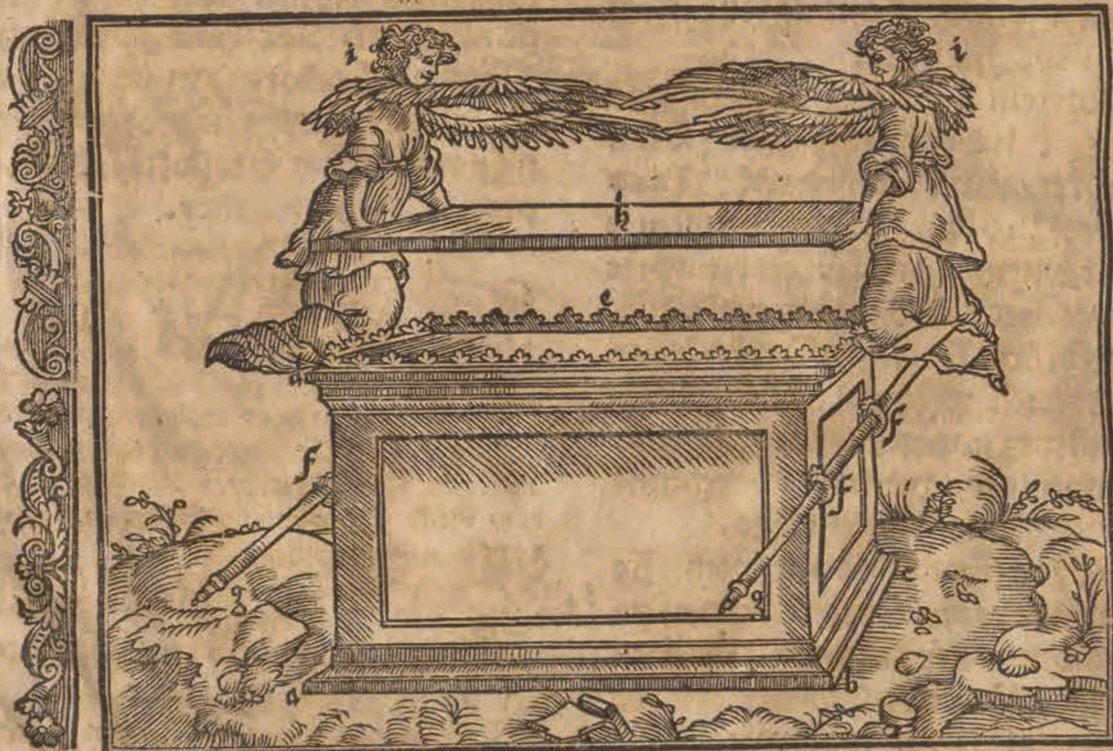
C Kámień ten po dobny iest páznokćiowi człowieczemu/ktory po Greczku zowa Onyx.
D Patrz niżey w. 28. Kap. v. 15.
E To iest przybytek/A tho też słowo znáczy Kośćioł od Sálomoná zbudowány.
* Niżey. 26. v. 30.

7. Kámienie[C] Onychiny/y kámienie
ku osádzeniu[D] Efodá/y napierśniká
8. Spráwia mi też[E] Mieysce Swie
te/y bede mieszkał miedzy niemi.
9. * A iáko ia tobie vkaże kształt Przy
bytku/y wszytkiego sprzetu iego/te
dy ták niechay bedźie.
10 Spráwia też y Skrzynie z drze
wá Sytym/ktora bedźie wzdłuż ná
pułtrzećia łokćiá/ á wszerz ná puł
torá łokćia/tákże też y ná wzwysz.
11. Te złothem szczerem opráwisz z
wierzchu/y we wnatrz/á listwe zło
ta około niey vczynisz.
12. Vleiesz też cztery Kolcá złote/á w
práwisz ie v czterech końcow iey/
dwie po iedney/ á dwie po drugiey
stronie.
Spráwisz thez Drażki z drzewá
13. Sytym/ktore opráwisz złotem.
A záłożysz ie w one kolcá po obu
14 stron skrzynie/ żeby ia ná nich noszo
no.
15. Ták iżby w kolcách v skrzynie by
ły/á z támtad áby ich nie wyimowa
no.

16 W te skrzynie Swiádectwo ktore
tobie dam schowasz.
17 Spráwisz też y[F] Wieko ze złotá
szczerego/ ná pułtrzećia łokćiá w
zdłuż/á wszerz ná pułtorá.
18 Y spráwisz też dwá[G] Cherubi
ny z złota breytowánego/ á postá
wisz ie ná obu końcu wieká.
19 Jednego Cherubá vczynisz ná
iedne strone/ á drugiego ná druga
strone Wieká/gdźie oni stać beda po
dwu stron iego.
20 Ci Cherubini niech skrzydlá ku
gorze rośćiagnione máia/á iemi nie
chay okryia Wieko/ieden ku drugie
mu máiac obrocona twarz nád wie
kiem*
21. To Wieko położysz ná wierzchu
Skrzynie/ á w Skrzynie włożysz
Swiádectwo ktore dam tobie.
22 Z támtad sie ia tobie vkázowáć y
rozmáwiáć z toba bede/ y podam ći
wszyki roskazánia ludowi Izráel
skiemu/z tego Wieká ktore iest mie
dzy dwiemá Cherubiny/ná Skrzy
ni świádectwá.

F To było iáko podniebienie/ ktorem przykrywano skrzynie/ gdźie sie Pan z mieyscá onego ozkázował y wolą swą obiawiał/ A Łáćinnicy tho zową Propiciatorium/ A my Polacy názwáć to możemy Vbłagániem.
G Jozesus pisze iż Cherubini znáczą kszthałt niewidomych osob/ A drudzy powiedáią/ iż znáczą zmyślony obraz.

Skrzyniá Swiadectwá.



AB Dłużá ná puł trzećiá łokćiá.
AC Szerza ná puł torá łokćiá.
AD Wyższa ná pułtorá łokćiá.
E Listwá złota.
F Kolcá złote.
G Drażki/ ktorych końce widáć było przed wiekiē/ iáko o tym mamy. 2. Kronik. 5. v. 9.

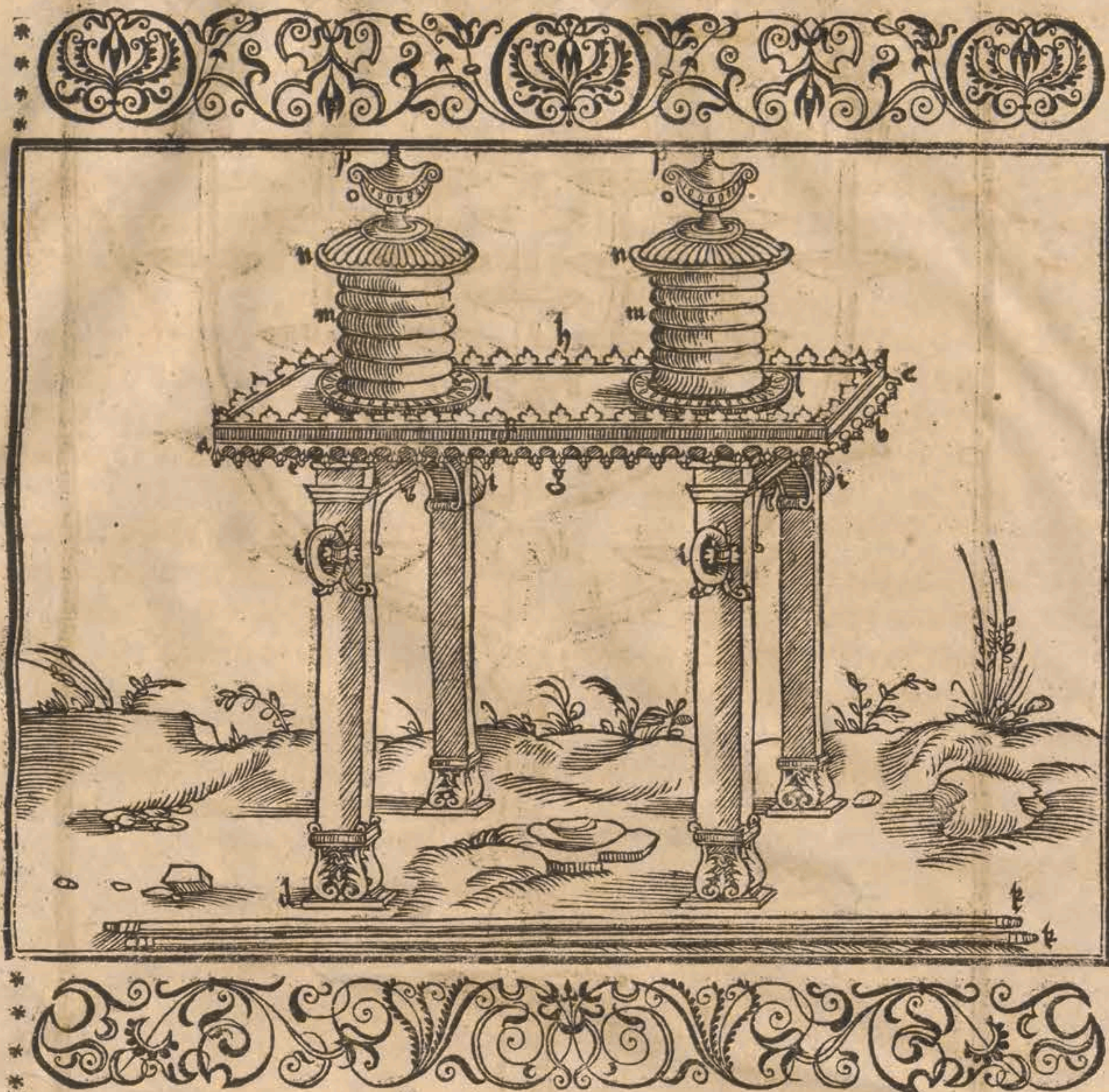
H Wieko vbłagánia/ktorem skrzynie nákrywano/teyże długośći y szerokośći z skrzynią. Ale Málarz vmyślnie wyniost ie ku gorze/ áby tym nád skrzynią podnieśieniem łácniey mogło być obaczono iákie było Gdyż właśnie miedzy temi listewkámi złotemi leżeć by miáło.
I Cherubino wie ktorzy Wieko nákrywáli.

23 Spráwisz też iesz cze y Stoł z drze
wá Sytym/wzdłuż ná dwá łokćiá/
á w szerz ná łokćiu/ á ná wzwysz
pułtorá łokćiá.
24 Kthory szczerem złotem oprá
wisz: A Listwy złote około niego
poczynisz.
25 Spráwisz też złoty Kraniec oko
ło niego/ szeroki ná dłoń/ ná kto
rym Kráńcu przypráwisz Listwy
złote.
26 Vczynisz też cztery kolcá złote/ á
przybiyesz ná czterech końcoch/czte
rech nog iego.
27 A ty Kolcá beda pod Kráńcem/
gdźie záłoża Drażki ku noszeniu sto
łu.
28 Ty Drażki spráwisz z drzewá Sy
tym/ á powleczesz ie złotem/ná kto
rych nosić beda ten Stoł.
29 Poczynisz też Misy y Kádźielni
ce do niego/Czászki/y Kubki ze zło
tá szczerego.
30 Y bedźiesz przedemna vsthawi
cznie kłádł Chleby/[H] Pokłádne ná
onem stole.

H Ten chleb był poświecony y poślubiony Pánu/ á záwżdy leżał ná stole onem/ A dla tegoż był zwan Pokłádnem Chlebem

Sprá

Stoł chlebow pokłádnych.



A A	Dłuża dwá łokćiá.	
A C	Szerza ná łokieć.	
D C	Wyższa ná połtorá łokćiá.	
E	Kraniec ná dłoń szeroki.	
G	Listhwy złote ná krańcu od spodku.	
H	Listhwy złote ná krańcu od wierzchu.	
I	Kolcá złote.	
K	Drążki z drzewá Sittim.	
L	Misy ná kthorych kłádźiono chleby.	
M	Chleby pokłádne.	
N	Kubki ktoremi chleby nákrywano.	
O	Kádźidlnice w ktorych kádźidło kłádźiono. (dźilnice.	
P	Czászki albo Pokrowy ná ká-	

Spráwisz też lichtarz z złothá
31. szczerego breytowánego/ kthorego
stupiec/ y pręty/ z czászkámi/ y z gał
kámi/ y z kwiáty/ z iedney máteryey
będą.

32 A poydą sześć prętow z bokow słu
pcá onego/ trzy z iedney strony li-
chtarzá/ á trzy z drugiey.

Ná iednem pręćie będą po trzy
33 czászki/ ná kstałt czászki migdało-
wey/ y gałká z kwiátem/ á ná dru-
giem pręćie trzy czászki ná thenże
kształt/ y gałká z kwiátem/ y tákże o
ny wszytki sześć prętow v lichtarzá
spráwione być máią.

34 A ná sámem też słupcu będą czte
ry czászki/ ná kształt czászki migdá

łowey z gałkámi y z kwiáty swemi.

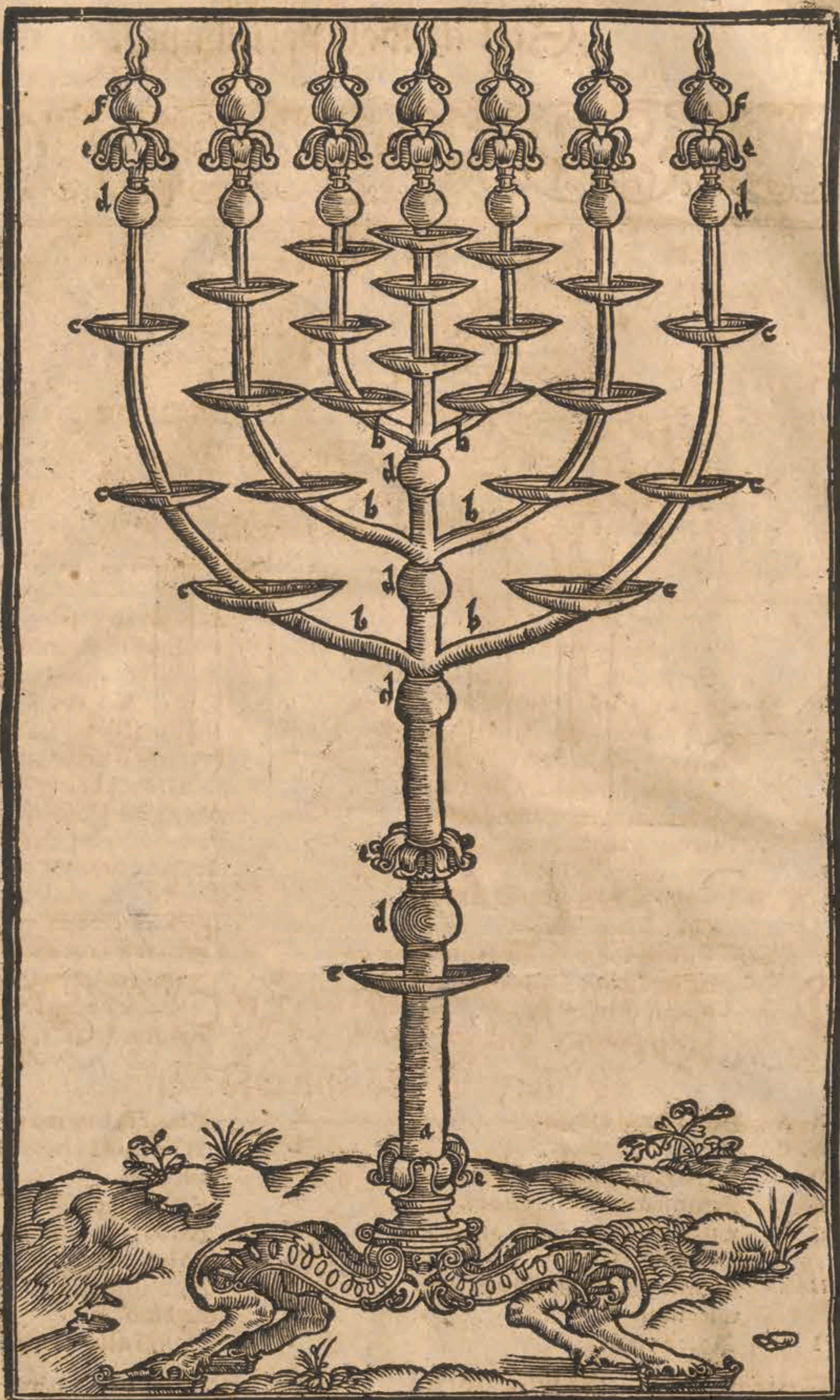
35 Y będźie iedná gałká pod dwie-
má pierwszemi pręty z niego wycho
dzącemi/ thákże druga gałká pod
drugiemi dwiemá/ thákże y trzećia
gałká pod trzećiemi dwiemá/ A ten
kształt będźie wszythkich sześći prę-
tow v lichtarzá.

36 Gałki/ y pręty z niego wychodzą-
ce/ wszytki będą iedną robotą z zło-
tá szczerego breytowánego.

37 Vczynisz też ná niem siedḿ lamp/
á postáwisz ie ná wierzchu iego/ á-
by káżda świećiłá ná swey stronie.

38 Nożyczki też do niego/ y kágán-
ki gdźie kłáść będą knoty zgászone z
złotá szczerego.

Lichtarz złoty Przybytku Páńſkiego.



A. Słupiec Lichtarzá.

B. Pretow ßeść.

C Czáßek dwie y dwádzieśćiá.

D Gałek iedennáśćie.

E Kwiátow dziewięć.

F Lámp śiedm.

39 Spráwiſz gi ze wſzythkiem ná-
czyniem nále żacem kniemu/ z iedne
go [1] tálentu złotá.
40 * A thák pátrzay ábyś wſzytko
ſpráwił na ten kſztałt/ iákiś tu wi-
dźiał ná gorze.

[1] Poſpolity tálent ważył ßeść ſet czerwonych złotych/ ále tálent kościelny dwá kroć więcey ważył.

* Dźiei. 7. v. 44. Zyd. 8. v. 5.

Kapitu. 26.

Kſztałt opon/ y Wierzchu/ thákże inych rzeczy należacych ku ſpráwieniu przybytku/ y ochedoſtwá iego.

1. NAd to ſpráwiſz przy
bytek z dźieśiaći opon lnu
kreconego/ z Hiácyntu/
z ſzárłathu/ z iedwabiu
czerwonego/ y tám zdźiáłaſz Cheru
biny háftowáne.
2. Oponá iedná bedźie ná dwudźie
ſtu y ná ośmi łokiet ná dłużá/ á ná
ſzerzá cztery łokćie/ y beda wſzytki o
pony pod iedna miárá.
3. Pięć opon beda ſpináne iedná z
druga/ á drugie pięć tákże.
4. Y beda do nich petlice Hiácynto-
we/ po kráioch káżdey opony przy-
práwione ku zápinániu/ rowno ie-
dná ku drugiey.
5. A vczyniſz po pięćdźieśiat petlic
do nich/ áby ſie opony ſpináły iedná
ku drugiey/ á petlice ony áby były ro
wno iedná przećiw drugiey/ po
kráioch ich.

Vczy-

6. Vczyniſz teżpiećdźieſiat złotych
haczkow ku ſpinániu opon iedná ku
drugiey: A thák ći bedźie ſpráwion
przybytek.

Kortyny Cherubiny háftowáne.



A — Dźieśieć kortyn Cherubini/to ieſt/obrázy twarzy ludzkich z ſkrzydłámi/háftowáne: ktore były pirwße przybytku nákryćie / y owßem z nich ſam był przybytek. Bo ony korthynámi włośiánemi/ y ſkorámi báránienni czerwono fárbowánemi/y borßukowemi/z wierzchu nákrywano.

A B — Szerza kortyn ná cztery łokćie.

A D — Dłuża ná dwádźieśćiá y ośm łokiet. Abowiem od A. áż do B. ieſt ośm łokiet: A od B. áż C. ieſt dwánaſcie łokiet (á toć ieſt ßerza przybytku) á od C. áż do D. ośm łokiet. To wßytko czyni 28. łokiet wzdłuż.

Dłuża ábo wyżßa deßczek byłá ná dźieśieć łokiet: A przetoż thy kortyny iż tylko 28. łokći miáły wzdłuż/były z oboiey ſtrony z Pułnocy y od Południa krothße iednem łokćiem/ták iż nie mogły zákrywáć deßczek od ſámego ſpodku/iáko tu málowáno widźiß/iż ſpodnia ſtroná deßczek nie nákryta ieſt kortynámi.

E — Haczkow złotych piećdźieſiat.

F G — Petlic Hiácyntowych piećdźieſiat ktore haczkami ſpinano.

Nákrycie z kortyn włośiánnych.



A. B. — Kortyn iedennaſcie włośiánych ktorych ßeść z piaćia ſpinano haczkámi y petlicámi/iáko y kortyny Cherubiny háftowáne. Szerza ich táż kthora y kortyn Cherubiny háftowánych tho ieſth cztery łokćie. Dłuża ná trzydźieśći łokći/ to ieſt dwiemá łokiet dłużße były niż ony Cherubiny háftowáne/ áby śie deßczki nákrywáły áż do ſámego ſpodku/iáko thu widźiß. A o tych ći to dwu łokiet tertzmiánke czyni iż zbywáły.

C. — Szoſta kortyná ktorą odchylano przed namiotem.

7. Ktemu poſpráwiaſz opony z wełny koźiey ná namiot / pod kthorego przykryćiem bedźie ſtał przybytek/ já ſpráwiſz do nie° iedennaſćie opon.
8. Y bedźie iedná oponá ná dłużą
trzydźieśći łokiet/á wſzerza ná cztery łokćie / owa ty iedennaśćie opon pod iedna miárą bedą.
9. Potym ſpołu zepnieſz pieć opon
po iedney ſtronie/ á ſześć tákżeſpo/

ku po drugiey ſtronie / A tey ſzoſtey odchyláć bedźieſz przed namiotem.

10 Vczyniſz też piećdźieſiat petlic po
kráiu iedney opony ná ſpinániu / á
piećdźieſiat po kráiu drugiey ku ſpi-
nániu.

11. Y poczyniſz piećdźieſiat hacz-
kow miedźiánych / ktore záwádzáć
bedźieſz zá petlice / á ták bedźieſz zá-
pinał namiot ieden.

12. Ale oſtátek oney opony / kthorey
połowicá zbywáć bedźie / bedźie zo-
ſtáwáć zá namiotem.

13. A dwá łokćiá zbywáiace od opon
namiotowych / ieden z iedney ſtro-
ny / á drugi z drugiey / zákrywáć be-
da obiedwie ſtronie przybytku.

14 Nád to nád namiotem vczyniſz
dwoiſty wierzch / ſpodni z ſkor bárá-
nich czerwono fárbowánych / á z-
wierzchni z ſkor borſukowych.

15. Spráwiſz też do przybytku de-
ſzczki z drzewá Sytym / ktore máia
proſto ſtać.

16 A bedźie káżda deſzczká wzdłuż
ná dźieśiaći łokiet / á wſzerz ná puł-
torá.

17 Y ná końcu záćieſzeſz dwá wreby /
ieden przećiw drugiemu / A ták w-
ſzytki deſzczki zgotuieſz ku przybyt-
kowi.

18 A wyćieſzeſz dwádźieśćiá de-
ſzczek ná przybytek / od ſtrony Polu-
dniowey ku [A] Temán.

A Temán ieſt i-
mie gory w Arábi-
ey. etc.

19 Pod ktore dwádźieśćiá deſzczek /
podpráwiſz czterdźieśći podſtáw-
kow śrebrnych / pod káżda deſzczke
dwá podſthawki / dla onych dwu
wrebow.

20 Tákże ſpráwiſz dwádźieśćiá de-
ſzczek po drugiey ſtronie przybytku /
od Pułnocy.

21. A czterdźieśći podſtáwkow śre-
brnych / podſtáwiſz pod nie / dwá
pod káżda deſzczke.

22 Ale ku ſtronie od Zachodu słoń-
cá poſtáwiſz ſześć deſzczek.

23 A záſie dwie deſzczce poſtáwiſz
w kaćiech przybytku / gdźie ſie ſcho-
dza ſtrony poboczne.

24 Y beda ony deſzczki ze ſpodku z-
wárte / á ná wierzchu ſkoblicámi v-
iete / tákże y ony dwie w kaćiech tem
że kſztałtem wpráwione beda.

25 Beda tedy ośm deſzczek z ſześćia-
naśćie śrebrnych podſtáwkow / przy
káżdey deſzce dwá podſtáwki.

Kſztałt przy-
bytku Páńſkie-
go.

26 Vczyniſz thez drażki z drzewá
Sytym / pieć do iedney ſtrony de-
ſzczek przybytku.

27 A przythym pieć drażkow do de-
ſzczek drugiey ſtrony / y ieſzcze pieć
drażkow do deſzczek przybytku / od
ſtrony ná zachod słońcá.

28 A średni drażek záwleczony po-
dle deſzczek / doydźie do obudwu
końcow.

29 Ony też deſzczki opráwiſz złotem /
á poczyniſz do nich kolca złothe /
gdźie máia być záwleczone drażki /
ktore też drażki złothem opráwione
beda.

30 A ták zbuduy przybytek tym kſztał-
tem iákoś widźiał ná gorze.

31. Vczyniſz theż zaſłone Hiácynto-
way ſzárłatna / á z czerwonego ie-
dwabiu / y z kreconego lnu / háftár-
ſka robota z cherubiny.

32 Te zaſłone záwieſiſz ná cztherech
ſłupiech z drzewá Sytym / złotem
opráwionych / [B] z wierzchi złotemi /
ktore ſłupy ſtać beda ná czterech pod-
ſtáwkoch śrebrnych.

B Abo háczkámi /
iáko drudzy wykłá-
dáia.

33 A ná haczkoch záwieſiſz záſłone /
y tám zá one záſłone wnieſieſz ſkrzy-
nie świádectwá / ktora zaſłoná be-
dźie wam rozdźiałem miedzy miey-
ſcem Swietem / y miedzy mieyſcem
wſzech Naświetſzem.

34 Przytym ná mieyſcu wſzech Na-
świetſzem / położyſz wieko ná ſkrzy-
ni świádectwá.

35 A przed zaſłona poſtáwiſz ſtoł /
á lichtarz przećiw ſtołowi przy ſtro-
nie Południowey w przybythku / á
ſtoł przy ſtronie Pułnocney.

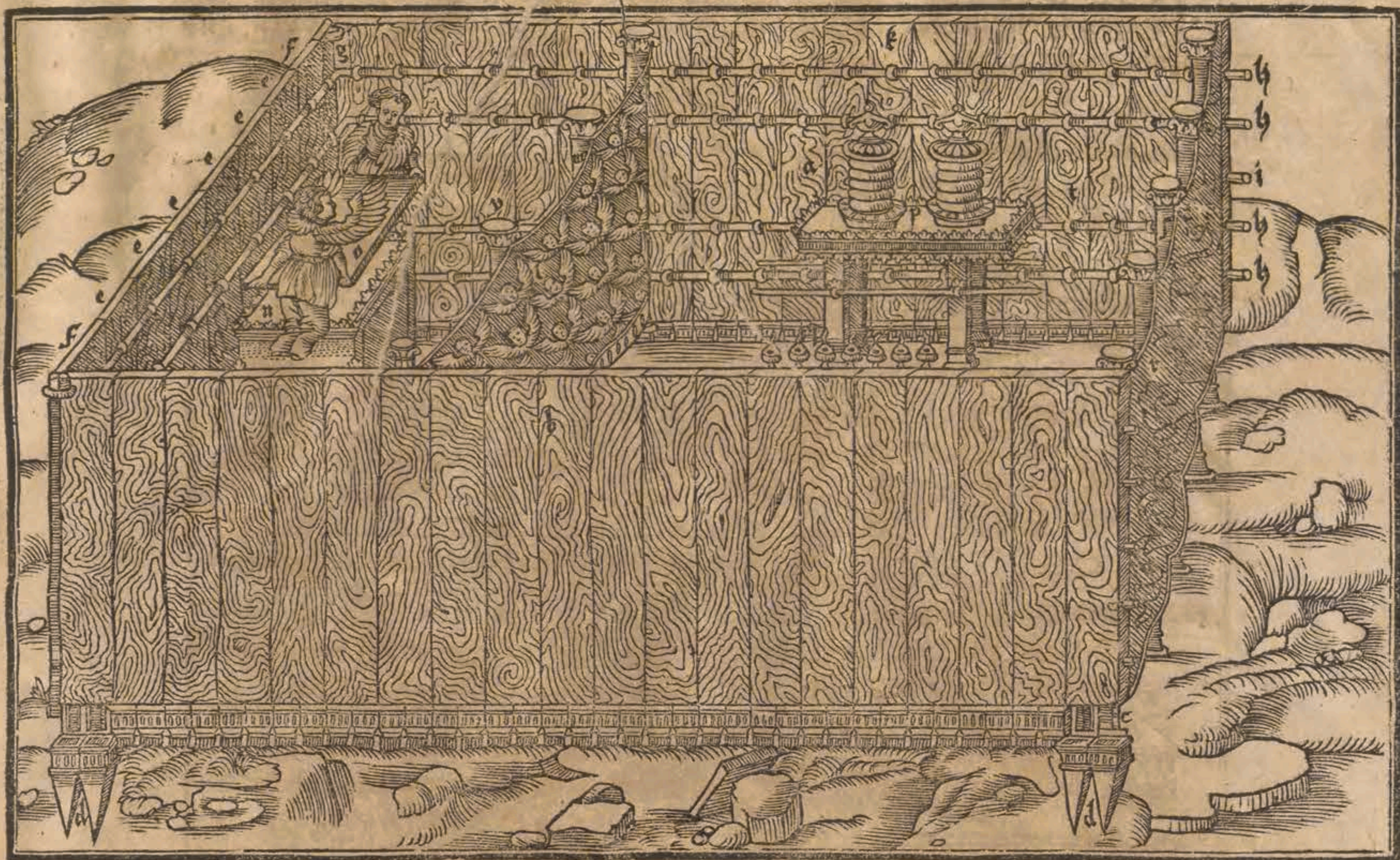
36 We drzwiách też przybytku zá-
wieſiſz opone hiácyntowa / ſzárła-
tna / z czerwonego iedwabiu / y z kre-
conego lnu / háftárſka robota vro-
biona.

37 A oney oponie poſthawiſz pieć
ſłupow z drzewá Sytym / ktore o-
práwiſz złothem / á beda y wierzchy
ich złote / y podprawiſz pod nie pieć
podſtáwkow miedźiánych.

Kápi-

Przybytek Páński.

Pułnocna strona.



A Deszczek.20. ná Pułnocney str[illegible]n[illegible]e/kto re miáły wzdłu[illegible] dzieśi[illegible]ć łokći[illegible]á wszerz pułtorá łokćiá.
B Deszczek.20. ná stronie ku Południu.
C Dwá Wręby pod káżdą deszczką. Atoś byś mogł widźieć v 19. drugich deszczek/ by thy wręby nie były wpuszczone w dźiury swych podstáwkow/ktore w źiemię są wkopáne.
D Dwá Podstáwki pod káżdą deszczką/o kthorych niektorzy trzymáią żeby były szerokie v spodku / nie thák z ostremi końcy iáko tu widźisz.
E Deszczek.6. ná Záchod słońcá.
F Dwie deszcze w kąciech/ ktore z.20. dedeszczek ná Pułnocney stronie/ y z.20. deszczek ná stronie ku Południu/zwieráły sie skoblicą iedną.
G Skoblice co deszczki zwieráły.
H Drążki. 4. ktore przez kolcá záwłaczano/áby sie ták deszczki zwieráły.
I Drążek średni ktory záwłaczano podle deszczek pośrodkiem.
K Kolcá przez ktore záwłaczano drążki. Niekthorzy ták nimiemáią że kolcá y z drążkámi záwleczonemi były z tę strony po wierzchu Przybytku / á nie támże wewnątrz / áby nie záwadzáły thym ktorzy w Przybytku bywáli. Jáko też to námálowáł málarz przy onych figurách kortyn tego Przybytku.
L Zasłoná kthorą mieysce Wszech Naświętsze/od świętego było rozdźielone.
M Słupy.4. z wierzchy y z podstáwkámi.
N Skrzyniá świádecthwá / w mieyscu Wszech Naświętszem.
O Wieko Skrzynie świádectwá.
P Stoł pokłádnych chlebow.
Q Lichtarz.
R Zasłoná ná weszćiu do Przybytku.
S Słupow.5. z wierzchy y z podstáwkámi.
T Mieysce Swięte.
V Mieysce Wszech Naświętsze.

Kápit. 27.

j. Ołtarz y Kotły iego/y Rost/Sień y Opony iey / y Słupy/ tákże y ine naczynie/y Lámpy.



Otym zbudujesz*Ołtarz z drzewá Sythym/wzdłuż ná pięći łokiet/ thákże też ná szerzą / áby był gránowity / y był ná wzwysz trzy łokćie.

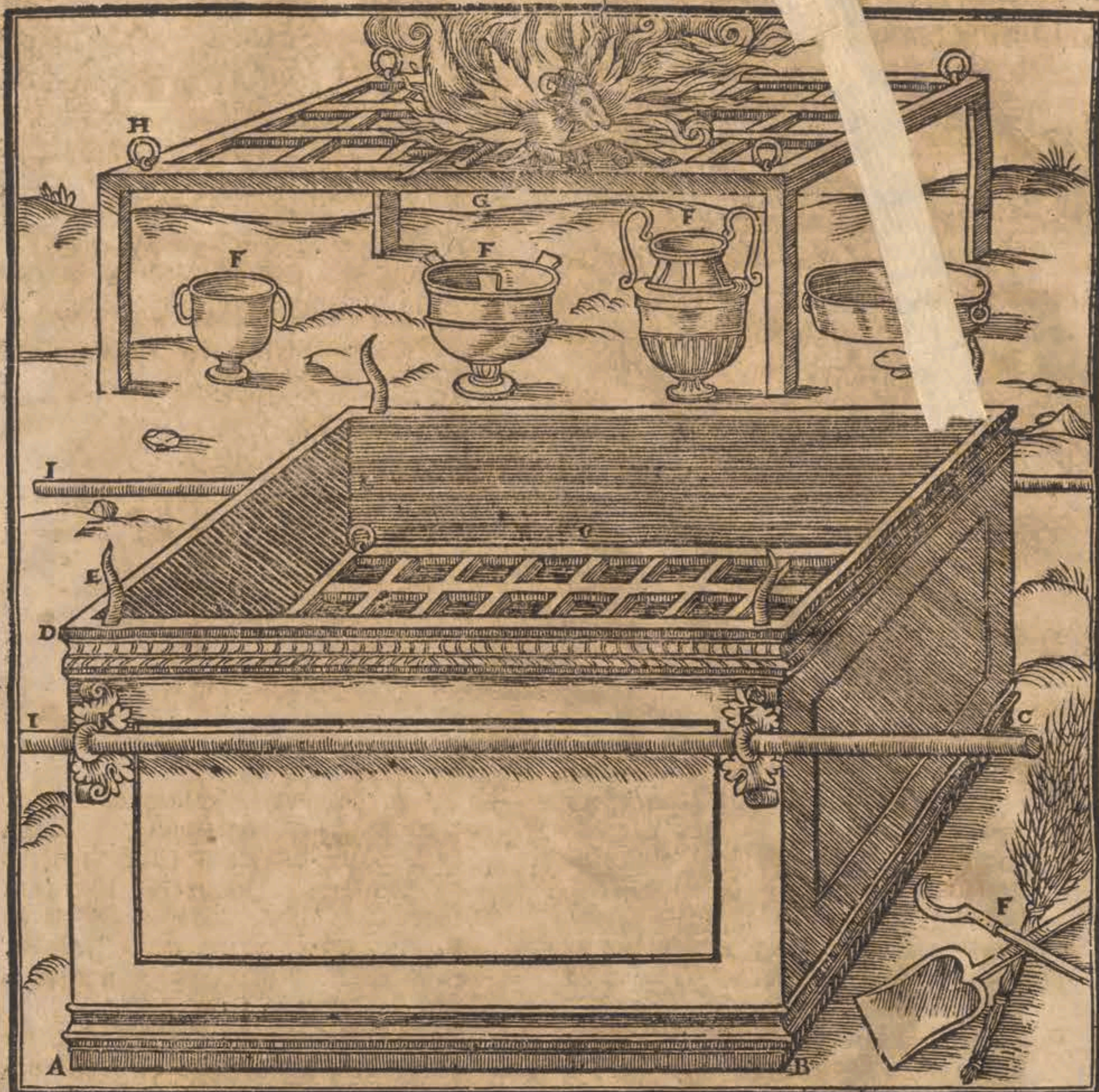
* Niżey.38.v.j.1.

2. A będą cztery Rogi ná czterech węgłoch iego/z iedney máteryey/ktore okuiesz miedźią.
3. Poczynisz też do niego ku zsypowániu popiołow/y Miotły/y Miednice/y Widły/y Łopáty: A to wszytko naczynie iemu należące poczynisz z miedzi.
4. Spráwisz też do niego y Rost miedźiány iáko kratę/ á ná czterech końcoch thego Rostu / vczynisz cztery Kolcá miedziáne.
5. Y włożysz go we wnątrz w pośrzod

śrzod ołtarzá ná dol/ áby był w pol
ołtarzá.
6. Vczyniſz też y drągi dla ołtarzá
z drzewá Sytym/ ktore okuieſz mie
dzią.

7. A[illegible] [illegible]yſz drągi zá kolcá iego po
obu ſt[illegible] [illegible]tarzá/ku noſzeniu iego.
8. Y v[illegible] [illegible] gi we wnątrz prożny
z d[illegible]ſzcze[illegible] [illegible]kći wi gorze vkazano
tá[illegible]k gi zbu[illegible]

Ołtarz dla palonych ofi[illegible]



A B Dłuża ná pięć łokiet.
B C Szerza też ná pięć łokiet.
A D Wyżſza ná trzy łokćie.
E Cztery rogi kthore z Ołtarzá pochodźiły.
F Kotły/miotły/widły/ łopáty/ y ine naczynie do Ołtarzá należące.
G Roſt ná kſztałt kraty/áż do śrzodku Ołtarzá/tho ieſt/ ná pułtorá łokćiá ná zwyſz. Abowiem Ołtarz był ná.3. łokćie wyſoki. A ten Roſt oſobno tu ieſt dla tego námálowány/ áby ſie lepiey wſzytko okazáło.
H Cztery Kolcá miedźiáne ná. 4. końcoch Roſtu.
I Drążki do noſzenia Ołtarzá.
K Kolcá w ktore záwłaczano drążki.
L Ołtarz iáki był we wnątrz / áby ſie okazáło iż był prożny.

ᴬ Sień thá było mieyſce kedy lud ſthawał/y gdźie był Ołtarz dla ofiar palonych/y láwaterz.

9. Zbudnieſz też y ᴬ Sień v Przybyt
ku ku Południu/á Opony tey ſieni
będą ze lnu kręcone°/ták iż długość
iedney ſtrony będźie ná ſtu łokiet.
10 Y dwádźieśćiá Słupow z dwie-
mádźieſty Podſtáwkow miedźiá-
nych/á wierzchy Słupow /y Okrę
cenie ich będą śrebrne.
11. Tákże ku Pułnocy będą Opony
wzdłuż ná ſtu łokiet/á dwádźieśćiá
iey Słupow ze dwiemádźieſty pod
ſtáwkow miedźiánych / tákże theż
Wierzchy y Okrącánie ich będą śre
brne.
12. A ſzerokość Sieni od ſtrony Zacho
dney będźie mieć Opony ná pięćdźie
śiąt łokiet/y dźieśięć Słupow z dźie
śiąćią Podſtáwkow.
13. Tákże ſzerokość oney Sieni od
Wſchodu ſłońcá/będźie ná pięćdźie
śiąt łokiet.
14 A ná iedney ſtronie będą Opony
po piąćinaśćie łokiet/á po trzech ſłu
pow/y poták wiele Podſtáwkow.
15. Tákże y ná drugiey ſtronie będą
Opon piętnaśćie ze trzemi ſwoiemi
Słupy/y ze trzemi Podſtáwki.
16 We drzwiách v Sieni będźie opo

ná ná

ná ná dwudźieſtu łokiet/ ſprawio-
na z Hiácyntu/ z ſzárłatu/ z iedwa
biu czerwonego/ ze lnu kręconego/
robota háwtárſka/ z czterzmi Słu-
py/ y z czterzmi Podſtáwki.
17 A wſzytki ty Słupy około Sieni
będą othoczone Okracániem śre-
brnem/ máiąc Wierzchy śrebrne/ á
Podſtáwki miedźiáne.
18. Dłużą tey Sieni będźie náſtu ło
kiet/ á ſzerzą ná piąćdźieſiąt/ á wyż
ſzą ná piąćiu łokiet będźie: Z kręco-
ne° lnu/ á podſtáwki iey miedźiáne.
19. Wſzytki Naczynia ku Przybytku
náleżące/ ktoremi w niem ſłużyć bę-
dą/ y wſzytki Kołki/ ták około niego
iáko około Sieni będą miedźiáne.
20 Tedy ty roſkażeſz Izráelitom/ á-
by ć przynieśli czyſthey wyćiśnioney
oliwy ku świeceniu / iżby vſtáwi-
cznie lámpy zápalone gorzáły.
21. W przybytku zgromádzenia przed
Záſłona / zá ktorą ieſt poſtáwioná
Skrzyniá przymierza/ gdźie Aaron
y ſynowie iego ſtáwiáć ie będą przed
oblicznośćią Páńſką / od wieczorá
áż do poránku: A ten obchod wie-
cznie zoſtánie między potomſtwem
Izráelſkiem.

KApitu. 28.

1. Aaron obran ieſt kápłanem z ſwemi ſyny/ ktorych odźienie y poświęcenie wſzytko to Kápit. wypráwuie.

Vbior nawyżſzego Kápłaná.



A Efod/ to ieſt/ ſukienká krothká bez rękawow.
B C Dwá humeraty Efodu.
D Brzam Efodu.
E Dwá kámienie Onychiny / ná ktorych były wyryte imioná. 12. Synow Izraelſkich.
F Strefy złote.
G Łáncuſzki złote.
H Napierśnik ſądu/ ná ktorem było. 12. kámieni/ ná ktorych były wyryte imioná. 12. Synow Izráelſkich.
I Háczki v ſztref złotych.
K Obrączki złote ná końcoch Napierśniká ſądu.
L Obrączki złote ná bokoch vmeratow Efodu.
M Táśmá hiácyntowa.
N Szátá ktorą bywáłá pod Efodē/ v ktorey był v wierzchu roſpor/ przez ktory głowę wyimował Kápłan.
O Dzwonki złote.
P Pomá gránaty.
Q Blachá ktorą táśmą Hiácyntową przywiązowano do czapki.
R Szátá z płotná ćienkiego.
S Czapká lniána.
T Pás háwtowány.

1.  Zowże thy do
ſiebie Aaroná brá⸗
tá twego/ y ſyny ie
go ſpolu z niem/ z
poſrzodku ſynow
Izráelſkich/ áby mi
vrząd Káplánſki ſpráwowáli/ A⸗
aron/ Nádáb/ Abiu/ Eleázár/ y I⸗
támár ſynowie Aáronowi.
2. A ſpráwiſz Aáronowi brátu twe
mu/ ſwiete ſzáty/ kthoremi będzie
známienicie ochędożon.
3. Y rozmowiſz ſie ze wſzythkiemi
dowćipnemi/ ktorem ia nápełnił du
chem vmieietnośći/ áby ſpráwili A⸗
aronowi vbior ku poświeceniu ie⸗
go/ żeby był kápłanem moiem.
4. Ktory vbior będzie tákowy/ Na
pierſnik/ Efod/ Szátá długa/ Su
kniá márſzczona/ Czapká/ y Pás:
Ty ſzáty ſwiethe ſpráwią Aaro⸗
nowi brátu twemu/ y ſynom iego/ á⸗
by kápłany moiemi byli.
5. Nábiorą złotá/ Hiácyntu/ ſzár⸗
łatu/ iedwabiu czerwonego/ lnu
ćienkiego.
6. Y ſpráwią [A] Efod/ ze złotá/ z hi⸗
ácyntu/ z ſzárłatu/ z iedwabiu czer
wonego/ y ze lnu kreconego/ robota
háftárſka.
7. A v niẽ beda dwá humerały przy
ſzyte do kráiu po obudwu ſtron/ zá
pináiąc ſie ſpolu.
8. A robotá brámu ktory będzie ná
Efod/ taż robota niechay będzie ták
iáko y ſámá/ ze złotá/ z hiácyntu/ z
ſzárłatu/ z iedwabiu czerwonego/
y ze lnu kreconego.
9. Weźmi też dwá kámienie Ony⸗
chiny/ ná ktorych wyryi imioná ſy⸗
now Izráelſkich.
10 Sześć ich imion będźie ná iednem
kámieniu/ á drugich ſześć ná dru⸗
giem/ według ich lat.
11. A wyryi ony dwá kámieniá robota
ſnycerſka/ iáko rzeżą pieczeći/ ták
iáko idą imioná ſynow Izráelſkich/
wyniąc około nich ſztrefy złote.
12. Y wpráwiſz ony dwá kámieniá w
humerały do Efodu/ áby pámiątka
były Izráelitom/ kthorych imioná
będzie noſił Aáron ná rámionach
ſwych przed Pánem dla wſpomi⸗
nánia.
13. Spráwiſz też y haczki złote.
14 Y dwá łánczuſzki z złotá ſzczere
go/ rownie plećione nákſztałt ſznur
kow/ kthore łáncuſzki záłożyſz ná⸗
haczki.
15. Spráwiſz też y [B] Napierſnik Sa
du/ wyháftowány złothem iáko y
Efod/ z hiácyntem/ z ſzárłatem/ z
iedwabiem czerwonem/ y z kreco⸗
nem lnem.
16 Będźie gránowity we dwoie/ ná
piadź długi y ſzeroki.
17 Opráwiſz ie kámieńmi we cztery
rzędy/ pierwſzy rząd będzie Sárdy
us/ Topázyon/ y Szmárágd.
18 Drugi rząd będzie Kárbunkú⸗
lus/ Száfir/ y Jáſpiſz.
19 W trzećiem rzędźie Linkuryus/
Achates/ y Ametyſt.
20 W czwartem też rzędźie Chryſo
lit/ Onyx/ y Beryl: A z tych kámieni
káżdy będźie w ſwem złothem oſá⸗
dzeniu wpráwion.
21. A ná tych dwunaśćie kámienioch
będą dwánaśćie imion ſynow Izrá
elſkich porząd wedle lat/ thák iáko
rzeżą pieczeći/ á ty imioná będą po⸗
dług dwoygánaśćie pokolenia.
22 Ná tym Nápierſniku ſpráwiſz
Łáncuſzki iednákie z ſzczerego zło
tá/ plećiona robota.
23 A nád tem Napierſnikiem wprá
wiſz dwie Obráczki złote/ z obu koń
cow iego.
24 A ony dwá Łáncuſzki złote/ zá⸗
wleczeſz w Obráczki po końcow
Napierſniká onego.
25 Drugie záſie końce łáncuſzkow/
záwleczeſz zá Oſádzenia v humera
łow/ kthore będą leżeć ná wierzchu
Efodu.
26 Vczyniſz też ieſzcze dwie Obrácz
ce złote/ á przypráwiſz ná drugich
dwu końcoch Napierſniká ze ſpod⸗
ku ku Efodu.
27 Ktemu vczyniſz dwie Obráczce
złote/ do dwu humerałow v dołu/
gdźie ſie zápina ná wierzchu brá⸗
mu Efodu.
28 A zwiążą napierſniká z obráczki ie
go z Obráczkámi Efodu/ táſma Hi
ácyntowa/ ták iżby leżał ná háfto⸗
wániu Efodu/ á od niego áby ni⸗
gdy odiet nie był.
29 Y będzie noſił Aáron imioná ſy⸗
now Izráelſkich ná ſercu ſwem/
w Napierſniku ſądu/ gdy wnidźie
do mieyſcá świętego/ áby była pá⸗
miąthká wieczna przed Pánem.
30 Położyſz też ná napierſniku [C] V⸗
rym

[A] Efod byłá ſu⸗kienká krotka bez rekawow/ iákoby pliſzki/ ktorą obłożono ná wierzch i⸗nych ſzát/ A byłá iedná bárzo koſzthowna/ o ktorey tu piſze/ Ale druga proſtha ze lnu dla Lewitow/ y dla i⸗nego pokolenia/ Gdyż iedno ſam Biſkup wonem koſztownem chodźił. O czem. 1. Sámu. 2. v. 18.

[B] Niektorzy to zową Rácyonał/ ktore było ochędoſtwo/ co ie kłádźiono ná pierſi Biſkupowi/ A dla czego to było/ thedy ſie niżey wykłada w tym Kapit. v. 29.

[C] Vrym/ to ieſt/ Świátłość ábo Ogień.

Vbior na-
wyżſzego kápla
ná.
D Tumim/ Doſko
nałość ábo Szczy-
rość.

rym y D Tummim/ ktore będą ná ſer
cu Aaronowē/ gdy przyidzie przed
Páná/ áponieſie Aaron ſąd ſynow
Izráelſkich ná ſercu ſwem przed pá
nem ná wieki.
31. Ieſzcze też ſpráwiſz pod Efod
ſzáte Hiácyntową.
32 A wpośrzod iey będzie roſpor v
wierzchu/ kthory roſpor opráwiſz
brámem plećionem w páncerzowy
wzor/ iżby ſię nie rozerwał.
Też v podołká tey ſzáty/ przyprá
33 wiſz Gałki ná kſztałt Pomágráná
tow/ z hiácyntu/ z ſzárłatu/ y z ie-
dwabiu czerwonego wſzędy w oko
ło/ á miedzy niemi wſzędy złothe
Dzwonki záwieſiſz.
To ieſt/ Dzwonek ieden złoty po
34 dle Pomágránatu/ á tház iedno po
drugiem wſzędy w około podołká
oney ſzáty.
* Ekk.45.v.10.
35 * Tey Aaron vżywáć będzie przy
ſłużbie/ á będzie ſłyſzan brzęk iego
dla thego/ iż gdy wnidzie do miey-
ſcá świętego przed Páná/ ábo wyni
dzie/ áby nie vmárł.
36 Spráwiſz też Bláche z ſzczerego
złotá/ ná ktorey wyryieſz tym kſztał
tem iáko pieczęći rzeżą/ Swiatość
Páńſka.
37 Tę przywiążeſz táśmą hiácynto
wą do Czapki ná przodku.
38 A tá będzie ná czele Aaronowem/
y ponieſie niepráwość ofiar y dá-
row/ ktore będą Izráelczycy ofiáro-
wáć y poświęcáć/ á záwżdy będzie
ná czele iego/ áby im ziednał łáſkę
Páńſka.
39 Ktemu ſpráwiſz Szátę marſczo-
na/ płotná ćienkiego/ y Czapkę lniá
na/ tákże też Pás háwtowány.
40 Poczyniſz też tákże ſzáty Synom
Aaronowem/ y Páſy/ y Czapki/ k po
czćiwośći y ku ochędodze.
41 A vbierzeſz w nie Aaroná y Syny
iego/ á pomáżeſz ie/ y poświęćiſz rę-
ce ich/ á oddaſz mi ie ku ſłużbie ká-
płáńſkiey.
42 Spráwiſz im theż vbránia pło-
ćienne/ áby zákrywáli ſromotę ćiáłá
ſwego/ od biodr áż do vdow.
43 W ktorych Aaron y ſynowie iego
chodźić będą/ gdy do przybytku zgro
mádzenia wnidą/ ábo kiedy przyi-
dą do ołtarzá ſłużyć ná mieſcu świe
tem/ áby niezoſtáli winni grzechu
y śmierći: A then obchod y on ſam
y pothomſtwo iego niechay zácho-
wywáią ná wieki.

KApit. 29.

1. Obyczay poświęcenia Aaronowego y ſynow iego. 7. Cerymonie y ofiáry zá nie. 10. Ofiárá ćielcá. 15. Y ſkopow. 32. Przywiley Lewitow przy ofiárach. 36. Poświęcenie ołtarzá. 42. Vſtáwiczna ofiárá.

1. A Tház ſię z
niemi ſpráwo
wáć będzieſz/
gdy mi ie ku
ſłużbie kápłáń
ſkiey poświę-
ćiſz. * Weź- * w.3.Mo.9.v.2.
mieſz ćielcá iednego y dwu ſkopow
cáłych
2. Y chleby przáſne/ á plácki niekwá
ſzone z oliwą nágnietáne/ kreple
theż nie kwáſzone ſmáżone w oli-
wie/ á tych wſzytkich ty náczyniſz z
mąki pſzenney.
3. A włożywſzy w koſz przynieſieſz
ie/ á przywiedźiſz ćielcá y dwá bá-
rány.
4. A Aaroná y Syny iego przy-
wiedźieſz ku drzwiam przybythku
zgromádzenia/ á omyieſz ie wodą.
5. Y wźiąwſzy ſzáthy/ obleczeſz w
ſuknią Aaroná/ y w ſzátę ná ktorey
bywa Efod/ á potym nań wdźieieſz
y Efod y Napierśnik/ á opáſzeſz go
páſem háftowánem/ należącem do
Efodu.
6. Y włożyſz czapkę ná głowę iego/
á ná czapkę włożyſz Koronę świą-
tośći.
7. A wźiąwſzy Oliwę pomázowá-
nia/ wyleieſz ná głowę iego/ y po-
máżeſz go.
8. Potym przywiedźieſz y ſyny iego/
á obleczeſz ie w Száty.
9. Y opáſzeſz páſmi Aaroná y Syny
iego/ á włożyſz ná nie czapki/ áby ná
wieki otrzymáli Kápłáńſtwo: Ie-
ſzcze też poświęćiſz ręce Aaronowe
y ſynow iego.
10 † Y poſtháwiſz ćielcá przed przy- † w.3.Mo.1.v.3.
bytkiem zgromádzenia/ á Aaron y z
ſyny ſwemi włożą ná głowę ćielco-
wę A ręce ſwe.
A Tu w.10.15.y.19. wierſu/ każdy może obáczyć zwyczay wkłádánia rąk/ ktore bywáło nád temi co ie Pánu ofiárowano.
11. A zábiieſz ćielcá przed Pánem/
przy drzwiách przybytku zgromá-
dzenia.
12. Weźmieſz pothym krwie ćielco-
wey/ á pomáżeſz pálcem rogow oł-

tarzá/á ostkhátek krwie wyleiesz v
spodku oltarzá.
* W.3.Moi.v.3. 13. * Potym zbierz wszytke tłustość
z ielit/y odzięcze z watroby/ y obie//
dwie nerki z tłustościa ich/á to spa//
lisz ná oltarzu.
14 Ale mięso Cielcowe y skorę/y
gnoy ie°/wyniozszy przed namioty
spalisz: A tać iest ofiárá zá grzech.
15 Wezmiesz potym skopu drugie//
go/á ná iego głowę włoży Aaron
ręce y z syny swemi.
16 Thedy zarzniesz skopu onego/á
wziawszy krwie iego/ná oltarzu w
koło rozleiesz.
17 Zrabasz pothym ná sztuki skopu
onego/ á oploczesz wnętrzności y
nogi iego/ktore ná onych sztukách y
ná iego głowie skłádziesz.
18 A tego wszytkiego skopu spalisz
ná oltarzu/ bo iest zápalo na ofiára
wdzięczney á przyiemney wonno//
ści Pánu/ przez ogień spráwowá//
na.
19. Ktemu weźmiesz y drugiego sko//
pu/á Aaron y synowie iego włożą
ręce swe ná głowę skopu onego.
20 Thedy go zárzniesz/á wziawszy
krwie iego/pomážesz koniec práwe
go vchá Aaronowego y synow iego/
thakże v práwych rak y v nog ich
wielkie pálce/ á ostátek ná oltarzu
wkoło wyleiesz.
21. Pokropisz też ta krwia co z olta//
rzá/ y oliwa pomázánia Aaroná
społu y syny iego/y száty ich/ áby y
on sam y synowie iego/tákże y száty
ich były poświęcone.
22 Wybierz t żz tego skopu tłustość/
ogon/y tłusto ść z ielit/y odziedzę z
watroby/ thęż obiedwie nerki z ich
tłustościa/tákże y lopátkę práwa/
Abowiem iest skop poświęcenia.
23 A chleb ieden/y plácek z oliwa ná
gnieciony/ y krepel ieden z koszá nie
kwászonych chlebow/ktore położo//
no przed Páná wezmiesz.
24 Co wszythko włożywszy ná ręce
Aaronowe y synow iego/będziesz ie
obrácał y tám y sám/zá ofiárę [B] obrá
cána przed Pánem.
B The ofiárę przeto thák przezwano/iż podniozszy ia obrácali sie od Wschodu Słońcá na Zachod/y od Południa ku Pułnocy/kthorem obracániem dáli znać/iż Bog iest Pánem wszytkiey ziemie.
25 A wziawszy ie z rąk ich/spalisz
ná oltarzu ku ofierze paloney/zá w
dzięczna wonność Pánu/ Abo//
wiem iest zápalona ofiára Pánu.
26 Wezmiesz thęż y piersi skopu po//
święcenia/ kthore należy sámemu
Aaronowi/ A obrocisz ie y thám y
sám przed Pánem: A thoć będzie
dział twoy.
27 Poświęcisz też piersi obrácánia/
y lopátkę podnoszenia/ kthore sa y
tám y sám obrocone/y podnoszone z
skopu poświęcenia/ dla Aaroná
y synow iego.
28 A to przyidzie Aaronowi y Sy//
nom iego/práwem wiecznem od sy
now Izráelskich/ábowiem iest ofiá
rá podnoszona/y będzie thá ofiárá
od synow Izráelskich/ kthora będa
spráwowáć Pánu/ w ofiárách
swych spokoyn ch.
29 A száthy Aaronowe poświę//
cone/ przyida spadkiem ná syny ie//
go po niem/ áby też y oni w nich byli
pomázowáni/y ręce ich poświącá//
ne.
30 Kápłan ktory wstąpi ná mieysce
iego po niem z synow iego/gdy wni
dzie do przybytku zgromádzenia/á
by służył ná mieyscu świethem/bę//
dzie sie w nie obłoczył przez siedm
dni.
31. Tedy weźmiesz skopu poświęce//
nia/á mięso iego vwárzysz ná miey
scu świętem.
32 To Aaron y synowie iego/tákże
y † chleb z koszá przy drzwiách przy// † W.3.M.8.v.31. y.24.v.9. Mátt.12.v.4.
bytku zgromádzenia ieść będa.
33 A przeto żty rzeczy ieść będa/iż sa
vbłagániem ku poświęceniu rąk
ich/y dla poświęcenia ich sámych.
Ale obcy nikt thego nieukusi/ ábo//
wiem sa rzeczy święte.
34 A ieśliżby z onego mięsá poświę//
conego/y z onego chlebá co názá//
intrz pozostáło/ tedy ostátek ná o//
gniu spalisz/ bo sie thego n ie będzie
godziło ieść/ gdyż iest rzecz święta.
35 A ták tym obyczáiem postępowáć
będziesz/ z Aaronem y z syny iego/
iákom roskazał tobie: Przez siedm
dni poświęcáć będziesz ręce ich.
36 Y będziesz ná káždy dzień cielcá o//
fiárował ná vblagánie zá grzech/á
oczyścisz olthарz/ gdy będziesz ná
niem ofiárę spráwował/ dla vbła//
gánia/y pomážesz gi ku poświęce//
niu.
37 Przez siedm dni oczyściáć y po
święcáć będziesz oltarz/ A tákći ol
tarz będzie na świętszy/y co sie go ie
dno dotknie/poświęci sie.
38 To thęż ieszcze ná oltarzu sprá//
wisz/ záwsze ná káždy dzień ofiáro

wáć

W. 4. Mo. 28. v. 3. *ofiárowáć bedźieſz dwá rocznie
báránki.
39 Jednego báránká poránu ofiá-
rowáć bedźieſz/ á drugiego w wie-
czor.
40 Do iednego báránká przyłożyſz
máki pſzenney dźieśiatha cześć ná-
gniecáney z oliwa czyſta/ kthoraby
miáłá czwartha cześć [c] Hyn: Ták
że y pokrapiánie winá weżmieſz
czwarta cześć Hynu/do káżdego bá
ránká.
41 Pod wieczor záśie drugiego bá-
ránká ofiárowáć bedźieſz/ według
zwyczáiu ofiáry poránnieyſzey/ A
vczyniſz thákoweſz pokropienie ku
wdźieczney wonnośći/y zápaloney
ofierze Pánu.
42 Táć ofiárá palona bedźie wiecz-
na przez wſzytki wáſze potomſtwá
v drzwi przybythku zgromádzenia
przed Pánem/gdźie ſie z wámi ſchá
dzáć/á z toba rozmáwiáć bede.

c Chyn ieſt pewna miárá rzeczy przelewánych/ máiac w ſobie dwánaśćie login/ á káżde log ma w ſobie iáko ßeść iáiowych ſkorup.

43 A tám ſie ſchádzáć bede z ſyny J-
zráelſkiemi/y oblicznośćia ſwa po-
świece ie.
44 Poświece też Przybytek zgromá
dzenia y z Ołtarzem/tákże Aaroná
y ſyny iego poświece ſobie/ áby byli
kápłany moiemi.
45 Bede też mieſzkał w pośrzod ſy
now Jzráelſkich/y bede Bogiem ich
46 A poznáia iżem ia ieſt Pan Bog
ich/ kthorym ie z źiemie Egiptſkiey
wywiodł/ ábych mieſzkał miedzy
niemi/Ja Pan Bog ich.

KApit. 30.

1. Kßtałt Ołtarzá ku kádzeniu. 7. Y vżywánie iego. 12. Podatek okupu Synow Jzráelſkich. 16. Y ná co miał być ßáfowan. 18. O Wánnie miedźiáney. 23. Ofiárá rzeczy wonnych/ ku ſpráwieniu máśći pomázánia świetego. 26. A włáſne iego vżywánie.

Ołtarz ku kádzeniu.



A C Dłuża ná łokieć.
C D Szerza ná łokieć.
A B Wyżßa ná dwá łokćiá.
E Rogi z ołtarzá wychodzace.
F Liſtwá złota.
G Kolcá.
H Drażki.

1. NAd tho ieſz-
cze zbuduieſz
Ołtarz ku ká-
dzeniu z drze-
wá Sythym/
2. Wzdłuż ná
łokćiu / á w
ſzerz thákże ná łokćiu/áby był grá-
nowithy/á ku gorze bedźie ná dwá
łokćiá / máiac rogi z ſiebie wycho-
dzace.
3. Ten opráwiſz ſzczerem złothem/
wierzch iego y śćiány iego w koło/
tákże y rogi iego / á około niego li-
ſtwe złota ſpráwiſz.
4. Pothym pod ona liſtwa przybi-
ieſz dwie kolcá złothe w kaćiech obu
ſtron/zá ktore beda zákłádáć drażki
ku noſzeniu iego.
5. Ty drażki poczyniſz z drzewá Sy
tym/á opráwiſz ie złotem.
6. Ołtarz ten poſtáwiſz przed Zá-
słona/zá ktora ſthać bedźie Skrzy-
niá świádectwá/y z Wiekiem vbłá
gánia/ ktore ieſt ná wierzchu świá

deectwá/z kad ia thobie odpowiedź dáwáć bede.
7. A ná niem Aaron bedźie ſpráwo-
wał kádzenie wonne ná káżdy po-
ránek/á przyprawiwſzy lámpy be-
dźie kádźił.
8. Tákże też y w wieczor gdy zápali
lampy/bedźie ná niem vſtáwicznie
kurzył przed Pánem/poki ſtáwáć
bedźie potomſtwá wáſzego.
9. Nie bedźiećie ná niem kurzyć ża-
dnem inem kádzeniem/áni tám be-
dźiećie ofiárowáć bydłá ku paleniu/
áni ſniedney ofiáry/tákżey winá
nań wylewáć nie bedźiećie.
10 A Aaron raz w rok bedźie gi oczy-
śćiał v rogow iego/kropiąc krwią
wyláną ku oczyśćieniu grzechu: A
thák oczyśćienie iedno raz w rok v
niego bedźie/co y w potomſtwách
wáſzych bedźie ſpráwowano: A táć
rzecz naświętſza ieſt przed Pánem.
11. Tedy Pan rzekł do Moiżeſzá w
ty ſłowá.
12. * Gdy bedźieſz obliczał ſyny Izrá-
elſkie/z tych kthorzy máią iść [A] w
liczbe/káżdy powinien bedźie Pá-
nu dáć [B] okup zdrowia ſwego/gdy
ie zliczyſz/Abowiem po tey liczbie
żadna plagá nie przyidźie ná nie.
13. Wſzyſcy ktorzy poydą w liczbe/
będą powinni dáć połowice [C] Sy-
kłá kośćielnego/ktory † Sykl waży
dwádźieśćiá pieniedzy/A ták poło-
wicá onego Sykłá bedźie zá podá-
tek Pánu.
14 Ci wſzyſcy ktorzy poydą w liczbe/
we dwudźieſtu lat y dáley/ten po-
datek będą dáwáć Pánu.
15. Ták áby nie więcey Bogáty/á v-
bogi mniey od puł ſykłá dawáli/gdy
będą ſkłádáć Pánu okup od oſob
ſwoich.
16 A przethoż wybierzeſz od ſynow
Izráelſkich pieniądze okupu/á obro-
ćiſz ie ná potrzeby przybytku zgro-
mádzenia/A tyć będą pámiątką ſy-
nom Izráelſkiem przed Pánem/iż
ſie ſtánie miłośćiwem duſzam ich.

* W.4.Mo.1.v.2.

A Licząc thylko ony ktore w liczbę przyimowano/bo tych kthorzy byli młodſzy á nie mieli dwudźieſthu lat/nie przyimowano.

B To ieſt ofiáre ku odkupieniu żywotá/bo ktory ſie nie odkupił/tedy táki Bog zábiyał/iáko ſie to było ſtało zá czáſow Dawidowych.

† W.5.Mo.27.v.25. W.4.Mo.3.v.47. Ezech.45.v.12.

C Syklus kośćielny ważył czthery drachmy/to ieſt/dwá kroć więcey niż poſpolity ſykl/á drachma w ſobie miáłá pięć pieniędzy/kthore czynią náſzey liczby iáko by cztery groſze: A thák ná popráwę Przybytku y inych rzeczy k niemu należących/powinien był káżdy po dwudźieſtu lat táková podatek płáćić.

Wánná miedźiána.



17 Potym Pan rzekł do Moiżeſzá te-
mi ſłowy.
18 Vczyń też y wánne miedźiáną/á
pod nie ſpodek miedźiány ku vmy-
wániu/Te poſtáwiſz miedzy przy-
bythkiem zgromádzenia/á miedzy
ołtarzem/w ktorą wody náleieſz.
19. A z niey Aaron y ſynowie iego/
rece y nogi ſobie vmywáć będą.
20 A tho czynić będą gdy wchodźić
máią do przybytku zgromádzenia/
ábo gdy ku ſłużbie do ołtarzá przy-
ſtąpić máią/áby palili ofiáre Pánu/
áby ták onym vmywániem mogli
vydź śmierći.
21. Vmywáć będą rece y nogi ſwoie/
áby nie pomárli/y będą tho ſobie
mieć zá roſkazánie wieczne/y z po-
tomſtwem ſwoiem ná wieki.
22 Zátym ieſzcze rzekł Pan ku Mo-
iżeſzowi temi ſłowy.
23 Weżmi też naprzednieyſzych rze-
czy wonnych/Mirry co naczyſtſzey
pięć ſet [D] ſykłow/Cynámonu pa-
chnącego połowice/to ieſt půłtrze-
ćiá ſtá ſykłow/Tátárſkiego też źiela
dwie śćie y pięćdźieſiąt ſykłow.
24 Y korzenia [E] fiołkowego pięć ſet ſy-
kłow

D Tu ſyklus nie śćiąga ſie ná liczbę pienieżną/ále ná wagę/to ieſt/czt ery drachmy wążąc

E Niektorzy kłádą káſyą.

klow wagi kościelney/y oliwy miár
ke hyn.
25 z tych rzeczy vczynisz máść po/
mázowánia świętego máść osobną/
obyczáiem áptekárskiem : A toć bę/
dźie máść pomázánia świętego.
26 Tem pomážesz Przybytek zgro/
mádzenia/y skrzynię świádectwá.
27 Tákže Stol y ze wszytkiem na/
czyniem iego/y Lichtarz ze wszyt/
kiem naczyniem iego/ thákżey Ol/
tarz kádzenia.
28 Y Oltarz thež palonych ofiar/ze
wszytkiem naczyniem iego/ tákže y
Wánnę z Slupem iey.
29 Tákže wszytki ty rzeczy poświęcisz/
áby były naświętsze/ A co sie go ie/
dno dotknie poświęcone będźie.
30 Pomážesz tež Aároná y syny ie/
go/á poświęcisz mi ie ná vrząd ká/
płáński.
31 Tedy nápomnisz Izráelity temi
słowy/Tá máść świętą ma być mnie
świętá y w potomstwách wászych.
32 Ciáło ludzkie nie będźie ią mázá/
ne/áni będziecie czynić máści/kto/
raby they podobna być miálá/Abo/
wiem iest Swiętá/a wy macie ią
mieć zá rzecz świętą.
33 Ktoby śmiał tákową máść przy/
práwowáć/ábo ktoby ią cudzoziem/
cá pomázał/ niech będźie strácon z
ludu swego.
34 Potym iescze Pan rzekł Moiže/
szowi/ Weźmi rzeczy wonnych/
Bálsamu/Onychi/y Gálbanu pa/
chnącego/tež y Kádźidlá czystego/
wszytkiego rowney wagi.
35 A z tego vczynisz kádzenie won/
ne/przy prawa áptekárska zmieszá/
ne czyste y święte.
36 A stłukszy to miáłko/ postáwisz
w Przybytku zgromádzenia przed
skrzynią świádectwá/ z kąd sie ia z
tobą rozmáwiáć będę/ A tho tež bę/
dźiecie mieć zá rzecz naświętszą.
37 Y nie będźiecie sobie czynić žadne/
go kádzenia temu podobnego/ábo/
wiem tylko to sámo iest naświętsze
przed Pánem.
38 A ktoby śmiał czynić táką máść
ku woniániu/ then niechay będźie
strácon z ludu swego.

Kapitu. 31.

1. Budowniczy Przybytká. 13. Pilny obchod Szábátu. 17. Znák miedzy Bogiem y ludźmi. 18. Tablice świádectwá.


1. Rzekł potym
Pan do Moi/
żeszá temi sło/
wy.
2. *O tom ia miá/ * Niżey w.35.v.30.
nowićie wez/
wał ná te sprá/
we Bezeleelá Syná Vrowego/ w/
neká Hurowego z pokolenia Iudá.
3. Ktoregom ia nápełnił Duchem
Bożem/mądrośćią/rostropnośćią/
vmieietnośćią/y dowćipem w ká/
żdem rzemieśle.
4. Ku wymyślániu misterney ro/
boty/ná złoćie/ná śrebrze/y ná mie/
dźi.
5. Ktory y kámienie foremnie osá/
dźi/y drzewo wyćiesze/owa káżde
rzemiesło dostátecznie wypráwi.
6. Przydałem mu thež towárzyszá
Ooliábá syná Achisámechowego z
pokolenia Dan/ A w serce wszyt/
kich mądrych/ dałem vmieietność/
áby wyrobili to wszytko com ia ro/
skazał tobie.
7. Naprzod Przybytek zgromádze/
nia/Skrzynię świádectwá/ Wie/
ko ktore nád nią będźie/ y wszythki
naczynia ku przybytku należące.
8. Sthoł z naczyniem iego/ y Li/
chtarz polerowány/ze wszythkiemi
rzeczámi náležącemi k niemu/y Ol/
tarz do kádzenia.
9. Tákže Oltarz dla palonych ofiar/
ze wszytkiem naczyniem iego/Wán/
nę y z Slupcem iey.
10 Przytym tež y Száty ku służbie
przysłuszáiące/y vbior święty Aaro/
ná kápłaná z szátámi Synow iego/
ku spráwowániu kápłáństwá.
11. Tudźiesz tež y máśći pomázowá/
nia/y kádzenia wonne w mieyscu
Swiethem/ ktorzy to wszytko wy/
práwią/ták iákom ia roskazał tho/
bie.
12. Pothym Pan mowił iescze do
Moiżeszá w ty słowá.
13. Ty mow do Izráelitow temi sło/
wy/ † Záchowywayćie Szábáthy * Wyższey.20.v.8.
moie/Abowiem miedzy mną y mie/ Ezech.20.v.12.
dzy wámi ten znák iest záłożon/y w
pothomstwiech wászych/ Abyśćie
wiedźieli żeć ia iestem Pan kthory
was poświącam.
14 A ták záchowywayćie Szábát/á
mieyćie gi zá święty: Ten ktoby gi
śmiał zgwałćić/niechay vmrze/ A

ieſliby też kto robothę iáką weń zá/
czał / będźie wygłádzon z pośrzod
ludu ſwego.
15. Przez ſześć dni niechay odpráwuia roboty / Ale dźień ſiodmy ieſt
Szábát ſwiethego odpoczynienia
Páńſkiego / ktoby weń robił / tákowy niech śmierćią vmrze.
16 A dla tego ſynowie Izráelſcy oni
ſámi y potomſtwo ich / niechay záchowywáią vmowę wieczną ſzábátu.
17. A toć będźie wieczny znák mie/
dzy mną y ſyny Izráelſkiemi. ᵓ Bo
Pan przez ſześć dni ſtworzył niebo y
ziemię / á dniá ſiodmego przeſtał / y
odpoczynał.
18 To wſzytko Pan powiedziawſzy
Moizeſzowi ná gorze Synái / od/
dał mu ᶜ dwie tablicy świádectwá
ᴬ kámienne / pálcem Bożẽ nápiſáne.

ᵓ w.1.Mo.1.v.31. y.2.v.2.

ᶜ w.5.Mo.9.v.10.
ᴬ Tablice kámienne znáczą nam moc y trwáłość zakonu / kthory dłużey ſthać będźie niżli niebo y ziemiá / Á z ſtrony náſzey / tedy thez znaczą twárdość ſerc náſzych / iż mu poſłuſzni być niechcemy.

KApit. 32.

1. Cielec złoty. 5. Ołtarz iemu wyſtáwiony / gdźie ſie lud ſthał báłwochwálcą. 7. Bog ſie rozgniewał. 11. Moiżeſz go przepráſza. 19. Rozgniewawſzy ſie potłukł tablice. 20. Sttukł cielcá złotego / á fuka Aaroná. 26. Mści ſie nád ludem báłwochwálſtwá. 31. Modli ſie Bogu zá niemi. 34. Bog im obiecuie że ie prowádźić chce.



Gdy widźiał
1. lud iż Moiżeſzá z
gory długo nie by/
ło / przyſzli hur/
mem do Aaroná
mowiac k niemu / ᴬ
Teraz iuż * ſpraw nam Bogi coby
nas prowádźili: Abowiem z Moi/
żeſzem mężem onem / ktory nas z E/
giptſkiey ziemie wywiodł / niewie/
my co ſie ſtáło.
2. Tedy iem odpowiedźiał Aaron /
Pozbieraycie nauſznice od vſzu
żon / ſynow / y corek wáſzych / á znieśćie ie do mnie.
3. Y wnet wſzythek lud pozbieráli
náuſznice złote z vſzu ſwych / á przy
nieśli ie do Aaroná.
4. † Ktore gdy odebrał z rąk ich / roſpu
śćiwſzy w ogniu ſpráwił cielcá od/
lewánego: A oni rzekli / ᴮ Ćić ſą Bo
gowie twoi o Izráel / ktorzy ćie wy
wiedli z ziemie Egiptſkiey.
5. To obaczywſzy Aaron poſtáwił
ołtarz przed nim / A wołał mowiac /
Iutro będźie Swięto Páńſkie.
6. A ták názáiutrz wſtáli ráno / á
ofiárowáli zápalone ofiáry / y nánie
śli ſpokoynych ofiar: ᵓ Potym lud v/
ſiadł áby iedli y pili / á záſię wſtáli ku
igrániu.
Tedy rzekł Pan k Moiżeſzowi / ᵠ
7. Idźże á zſtap ná doł / Abowiem lud
twoy coś gi z ziemie Egiptſkiey wy
wiodł / pokáził ſie.
Prędko ſie vchylili z tey drogi ktorą
8. ram iem roſkazał / á vlali ſobie ciel/
cá / ktorego chwalili / y ofiáry iemu
czynili / Y rzekli / * Ćić ſą Bogowie
twoi o Izráel / ktorzy ćiebie wywie
dli z ziemie Egiptſkiey.
Powtore rzekł Pan do Moiże/
9. ſzá / † Widzę iż ten lud ieſt twárde/
go kárku.
A ták ᶜ dopuść mi iże ſie gniew
10 moy roſpali ná nie / á wygłádzę ie /
ᴰ Ale iednák ćiebie rozmnożę w wiel
ki narod.
Thedy Moiżeſz proſząc Páná
11. Bogá ſwego mowił / ᵓ Przeczże o
Pánie ták ſie zápala popędliwość
twa przećiw ludowi twemu / ktoryś
ty thák wielką śiłą á możnośćią ręki
twey wywiodł z ziemie Egiptſkiey
ᵠ A przecz żeby Egiptcyánie mowić
12. mieli / iż zdrádnie ſą przez ćię wywie
dźieni / ábyś ie pomordował ná go/
rách / á ábyś ie ták z świátá wygłá/
dźił: Záwśćiegniſz ſrogośći thego
gniewu twego / á rozlithuy ſie nád
karániem / ktore chceſz dopuśćić ná
lud twoy.
* ᴱ Wſpomni ná ſługi twe / A/
13. bráhámá / Izááká / y Izráelá / ktore
mes przyſiągł ſam przez ſie / ták iem
obiecuiac / Rozmnożę potomſtwo
wáſze iáko gwiazdy niebieſkie / y w
ſzytkę te ziemię ktoram obiecał po/
dam potomkom wáſzem w oſiádłość
wieczną.
14 ᶠ Y rozlitował ſie Pan nád kará/
niem / kthore on groźił dopuśćić ná
lud ſwoy.
15 Pothym ſie wroćił Moiżeſz / á z/
ſzedł z gory / máiac w ręku dwie tá/
blice świádectwá / po obu ſtron pi/
ſáne.
16 Ktore tablice były ſpráwione od
ſámego Bogá / y piſmo ná nich wy/
rážone / było Boże piſmo.
17. A vſłyſzawſzy Iozue głos ludu
wołáiacego / rzekł do Moiżeſzá /
Słyſzeć głos w namięćiech ludu po
tykáiacego ſie.
18 Ktoremu on rzekł / Ten głos nie
ieſth zwyciężáiacych áni porážo/
nych / ále ia ſłyſzę głos ſpiewáiacych
Gdy

ᴬ Ludu tego vmysł był ten / iżby im Aaron wymyſlił iáki obyczay Bożey Chwały / chcac ták mieć táſkę ie⁰: A niemniemáimy áby lud cielcá onego miał ſobie zá Bogá ſwego: Ale pod onem známienie chćieli chwalić prawdźiwego Bogá.
* Dźiei.7.v.40.
† Pſal.106.v.19.
ᴮ To ieſt / Toć do pierko prawdźiwa chwałá Bogu onemu / ktory nas wywiodł z Egiptu / ábowiem Bożemie znáczy káżdą chwałę Boſką.
ᵓ 1.Korin.10.v.7.

ᵠ w.5.Moi.9.v.8.
* 1.Krol.12.v.28.
† Niżey.33.v.3. W.5.Moi.9.v.13.
ᶜ Bog ſie dopuſzcza zátrzymáwáć wiernem wiárą y proſbámi ich.
ᴰ Bog doświádcza wiáry Moiżeſzowey.
ᵓ Pſal.106.v.23.
ᵠ w.4.Mo.14.v.13.
* w.1.Mo.12.v.7. y.15.v.7.y.148.v.16. Pſal.105.v.9.
ᴱ Toć ieſt prawdźiwy ſpoſob / iáko mamy vbłágáć Páná Bogá ſwego w grzechoch náſzych / gdy ná iego obietnicách proźby náſze gruntuiemy.
ᶠ Vbłagan był przez Moiżeſzá / Abowiem ſie w tych słowiech przypodobuie náſzem krewkośćiam.

19. Gdy tedy bliżey przychadzał ku
namiotom/ vyzrał ćielcá y tance/ y
rozgniewawszy śie bárzo/ zárzućił
z rąk ony tablice/ á stłukł ie przy koń
cu gory.
20 Potym ćielcá ktorego oni vczy⸗
nili wźiął/ á wrzućiwszy go do o⸗
gniá spalił/ y w proch obroćił/ A po
tym nań wody nálał/ y dał pić [G] J⸗
zráelitom.
21. Zátym rzekł Moiżesz Aarono⸗
wi/ Coć wżdy ten lud vczynił iżes
gi w ták wielki grzech wprawił?
22 Ná co mu odpowiedźiał Aaron/
Nie gniewáy śie Pánie/ wszák y
sam znasz iáko tho iest lud złośći⸗
wy.
23 Mowili ku mnie/ Vczyń nam
Bogi coby nas prowádźili/ bo z Mo
iżeszem meżem onem/ kthory nas z
ziemie Egipthskiey wywiodł/ nie
wiemy co śie stáło.
24 Ná co iam iem odpowiedźiał/
Ktorzy máia złoto/ niech ie z śiebie
pozbieráia/ ktore gdy oni mnie od⸗
dáli/ wrzućiłem ie do ogniá/ A ták
że śie ten ćielec odlał.

[G] Moiżesz tem v
czynkiem okazał ni
kczemność one bał
wana/ gdy go w
proch obroćił á dał
go wypić ludowi/
áby z ich żywotá z
inemi nieczysthoś⸗
ćiámi był precz wy
rzucon.

25 Widzac tedy Moiżesz lud [H] obná
żony/ bo gi był złupił Aaron/ ku po⸗
sromoceniu ich miedzy przećiwni⸗
ki ich.
Stánał w bránie namiotow mo⸗
26 wiac/ Ten ktory z Pánem przesta⸗
wa/ niech idźie ku mnie/ Y zbie⸗
żeli śie do niego wszyscy Lewitho⸗
wie.
A on rzekł do nich/ Ták rośkázu
27 ie Pan Bog Jzráelski/ Przypász ká
żdy miecz do boku swego/ á idźćie
przez namiothy od iedney brány do
drugiey/ [I] morduiac káżdy brátha
swego/ przyiaćielá swego/ y bliźnie
go swego.
Y vczynili Lewithowie wszyt⸗
28 ko to co iem rośkazał Moiżesz/ A o⸗
nego dniá zámordowáli około
trzech tyśiecy ludu.
29 Tedy rzekł Moiżesz/ Dźiśieśćie
poświećili Pánu rece swoie/ káżdy
z was nád synem y nád brátem swo⸗
iem/ áby wam dźiś było dáne błogo⸗
sławieństwo.
30 Potym názáiutrz mowił Moi⸗
żesz do ludu/ Dopuśćiliśćie śie grze
chu wielkiego: Alec ia wstapie do
Páná/ owa go snadź vbłagam zá
grzech wász.
31. Wroćił śie tedy Moiżesz do Páná

[H] Tho złupienie
á obnáżenie/ nie o
tym thylko rozu⸗
mieć mamy/ że z
swych klenothow
złotych od Aaroná
byli złupieni/ Ale
własniey o tym że
z swey pierwszey
czći byli złupieni/
á z obrony páńskiei
opuszczeni prze bał
wochwálsthwo/
przez ktore okazáłá
śie sromotnie przed
okolicznemi nie⸗
przyiaćioły/ złość á
niewdźiecznosć ich

[I] Gdźie idźie o
chwałe Bożą/ tedi
nic baczyć nie ma⸗
my/ ná Oycá/ ná
brátá/ ná przyiaćio
ty/ gdyż iey wszyt⸗
ko vstepowáć mu⸗
śi.

y mowił ták kniemu/ Wielkiegoć śie
záiste grzechu dopuśćił ten lud/ iż
sobie poczynił złote Bogi.
32 Ale ty/ ábo iem teraz ráczodpu⸗
śćić grzech ich/ ábo mnie [K] wymáż
z kśiag twoich ktores nápisał.
33 Náto Pan odpowiedźiał Mo⸗
iżeszowi/ Ten ktory przećiw mnie
zgrzeszył/ tegoć ia [L] wymáże z kśiag
moich.
34 A ták odeydź theraz/ y wiedź
tám lud gdźie ia tobie każe/ á An⸗
yoł moy poydźie przed toba: A gdy
przyidźie dźień pomsty moiey/ ia śie
grzechu ich pomszcze nád niemi.
35 [M] Pokarał tedy Pan lud dla ćiel⸗
cá/ ktorego sobie vczynili przez Aa⸗
roná.

[K] Moiżesz zápalo⸗
ny miłośćia chwa⸗
ły Bożey/ rádszey
woli sam zginać á
niżliby śie w czem
námniey iey vbli⸗
żyć miáło.

[L] To iest/ okaże
mu iż nigdy nie był
wpisan w Kśiegi
moie/ Abowiem
Páńskie wybránie
iest nie odmienne:
A kthory nápisan
iest w poczćie wy⸗
bránych/ nigdy wy
mázan nie bedźie.

[M] Lud prze grzech
swoy błakał śie po
puszczy czterdźie⸗
śći lath/ niż przy⸗
szedł do ziemie obie
cáney.

KApit. 33.

1. Bog groźi ludowi iż od niego chce o⸗
deydź prze iego zátwárdźiáłość. 4. Lud ża⸗
łośćiw z tego. 7. Moiżesz Przybytek rozbija.
9. Bog w obłoku zstepuie. 11. Mowi z Mo
iżeszem oblicznie. 13. Zada áby mogł wi⸗
dźieć Bogá. 15. A iżby był prowadzon od
niego/ y iáko go też widźiał.



1. POtym pan
mowił do Mo
iżeszá/ Rusz
śie z tad y z lu⸗
dem kthorys
wywiodł z zie
mie Egipth⸗
skiey do ziemie o ktoram przyśiagł A
bráhámowi/ Jzáákowi/ y Jakobo⸗
wi/ obiecuiac ia * dáć potomstwu ich
2. † A poślę Anioła mego przed toba/
y wypedze Chánáneyczyká/ Amo⸗
reyczyká/ Heteyczyká/ Ferezeyczyká/
Heweyczyká/ y Jebuzeyczyká.
3. Abys wszedł do ziemie opływáia
cey [A] mlekiem [B] y miodem: Lecz sam
nie poyde z toba/ gdyżes iest lud kár
ku twárdego/ bych ćie snadź nie zá⸗
traćił w drodze.
4. Thákowe złe wskazánie vsły⸗
szawszy lud zásmućił śie/ á żaden
śie wedle zwyczáiu swe° nie stroił.
5. Abowiem był Pan rzekł do Mo⸗
iżeszá/ Powiedz Jzráelitom/ Lud
iestes kárku twárdego/ ieslić z toba
poyde ná máluczki czás/ wygłádze
ćie: Ale teraz [C] odeimi od śiebie vbio⸗
ry swoie/ ábym wiedźiał co mam czy
nić z toba.
6. A ták Jzráelitowie zwlekli z śie⸗
bie oche⸗

* w. 1. Mo. 12. v. 7.
† Wyższey. 23. v. 23.
Jozue. 24. v. 11.
W. 5. Moiż. 7. v. 11.

[A] Przez to słowo
mleká/ rozumieia
śie wszythki rzeczy
potrzebne ku pożywieniu.

[B] A w tym sło⸗
wie miodu rośkoszy
y wczáśy.

[C] Ná znák poku
towánia y polepsze
nia.

bie ochędożne swe száty przy gorze
Oreb.
7. A Moizesz wziáwszy Przybytek
rozbił gi dáleko precz od namiotow/
á názwał gi D Ohelmoed: Wszyscy
tedy ktorzy chćieli pytáć Páná/ wcho
dźili do Przybytku zgromádzenia/
ktory był dáleko od namiotow.

D To iest/ przybytek zgromádzenia.

8. A ktemu gdy Moizesz wyszedł do
Przybytku/ powstawáli wszyscy/ á
we drzwiách swych namiotow sta/
li/ pátrząiąc áżby wszedł Moizesz
do przybytku.
9. Gdy thedy Moizesz wszedł w
Przybytek/ E Słup obłokowy zste/
pował/ á stał v drzwi Przybythku/
rozmawiáiąc z Moizeszem.

E To iest/ Pan w onem słupie znim mowił.

10 A widząc wszytek lud słup obło
kowy stoiąc we drzwiách Przybyt/
ku/ powstawáli/ á káżdy sie kłániał
stoiąc we drzwiách namiotu swe.
11. Y rozmawiał sie Pan z Moize/
szem F oblicznie/ iákoby sie theż miał
przyiaciel z przyiacielem rozma/
wiáć: Ale gdy sie Moizesz z Przy/
bytku do namiotow wracał/ sługá
iego Jozue syn Nun nigdźiey nie
odchodźił z Przybytku.

F Oblicznośc známy żyzliwość y przyiaźń: A ták oblicznie sie rozmáwiáć/ iákoby życzliwie á przyiacielskie mowic známionuie.

12. Tedy mowił Moizesz do Páná/
Thys mnie roskazał ábych ia pro/
wádził ten lud/ A wżdys mi iednák
nie vkazał kogo ze mną chcesz po/
słáć: y ktemus ieszcze powiedźiał/
iżes mnie miánowićie obrał/ á iżem
ználazł łáskę v ćiebie.
13. A ták teraz ieśliż mam łáskę v ćie/
bie/ G okaż mi drogę twą iákobych
ćie też mogł poznáć/ á iżbych zná/
lazł łáskę przed tobą: Przytem też o/
bácz iż narod then iest ludem two/
iem.

G Okaż mi iákoś vmyślił záchowáć lud ten w thákorych wielkich niebespieczeństwách.

14 A Pan odpowiedźiał/ Ja sam
oblicznie poydę przed tobą/ á dam ći
vspokoienie.
15. Tedy on potym rzekł/ Jesliż thy
nas oblicznie prowádźić nie masz/
tedy nas z tąd rádszey nie ruszay.
16 Abowiem po czemże wżdy znáć
mam/ y ia y ten lud iż iesteśmy w łá
sce v ćiebie: Jedno kiedy z námi poy
dźiesz/ ábyśmy ia y lud ten byli zá/
cnieyszemi nád ine wszytki narody/
ktore są ná źiemi.
17 Rzekł tedy Pan do Moizeszá/ Y
ná to ia twe żądánie pozwalam/ bo
wiemes ty ználazł łáskę przede mną/
H y miánowićie obrałem ćiebie.
18. Przytym ieszcze rzekł Moizesz/
Vkażże mi proszę ćię chwałę twoię.

H To z tych słow dawa znáć/ iż o nim chce miec pracą.

19. A on odpowiedźiał/ I Ja wszytki
swe dobrá przed tobą obiáwię/ y K
głosem przed tobą miánowáć będę
imię Jehowá/ L A miłośierdźie
swe okáżę nád temkogo vpodobam
sobie/ y okáżę łáskę komu sie mnie
zdáć będźie.
20 Tedy powiedźiał/ M Oblicza me
go tobie sie widźieć nie godźi/ gdyż
człowiek żyw zostáć nie może/ ieśliż
by oblicze moie vyzrał.
21. A kthemu ieszcze rzekł Pan/ N
Mam tu mieysce gotowe/ thy stá/
niesz ná opoce.
22 Y gdy będźie mijáć chwałá moiá/
tedy ćię postáwię w iáskini w skále/
á zákryię ćię ręką swą/ áż ćię minę.
23 Potym zdeymę rękę swą á oglą/
dasz mię O w tył/ bo oblicza moiego
widźieć nie będźiesz.

I Ja okażę iáko dobrowoleństwo zwykłem ludźiom okázowáć.

K Znáczy iż przed Moizeszem Bog chce wyznáwáć głosem iż on iest Pan. A tu mu tem sposobem okázuie swą dobrą wolą.

L Oznáymuie o iákiem tu dobrowoleństwie rozumie/ bo choćiaż nikomu nic nie powinien/ á wszákoż miłośierdźia vżywáć będźie/ á okaże łáskę nád tem ktho sie iemu podobáć będźie.

M To iest/ Jstności moiey niewidomey.

N To iest gorę Synai gdźie ty widźiesz/ á sthániesz ná opoce/ tedy sie tobie vkaże w swem máiestaćie/ á iżbyś ním záttumion nie był/ tedy ćię zákryię w skále.

O Tył iego są spráwy iego/ á oblicze iego iest máiestat iego nie dościgniony/ A okázuie że go Moizesz poznáć miał z spraw iego. O czem w tem drugiem Kap. iáwnie znáć dawa.

KApit. 34.

1. Moizesz ine dwie tablicy czyni. 4. Jdźie ná gorę. 9. Modlitwá iego ku Pánu/ ktory sie z niem rozmawia/ roskázuiąc mu áby sie strzegł przymierza z cudzoźiemcy/ y nie chwalił Bogow ich. 18. O przáśnych chlebiech. 19. O pierworodnych. 21. O dniu Szábátnem y o tegodniach. 28. Moizesz zosthawa przez czterdźieśći dni ná gorze. 29. A zstępuie z roziáśnioną twarzą. 33. Zástánia sie á zakon Páński obwotywa.

1. RZekł Pan do
Moizeszá/ * Wy/
ćieszże sobie dwie
thablicy kámien/
ne podobne pier/
wszem/ ná ktorych
ia tyż słowá nápiszę/ kthore były ná
onych pierwszych coś ie ty potłukł.
2. A przygothuy sie iutro poránu/
ábyś wszedł ná gorę Synái/ támże
ná wierzchu gory stániesz przede/
mną.
3. Ale żaden niechay nie wchodźi z
tobą/ áni żaden ná wszytkiey gorze
niechay widźian nie będźie/ owce
też áni woły/ niechay sie nie pásą o/
koło gory tey.
4. Tedy wyćiosał Moizesz dwie ká
mienne tablicy podobne pierwszem/
A ráno wstawszy szedł ná gorę Sy
nái/ ták iáko mu był Pan roskazał/
wziąwszy z sobą ony dwie kámien/
ne tablicy.
5. Y zstąpił Pan w obłoku/ á thám
z niem sthánał/ á iásnie wołał iż
iest Jehowá.

* w. 5. Mo. 10. v. 1.

A Tho iest Pan/ ktory ná Moizeszá wołał.

Gdy

† Psal. 86. v. 15. y. 103. v. 8. y. 145. v. 8. Joel. 2. v. 13.

B Tu Bog przed Moiżeszem wylicza imioná y tytuły swoie/ktore má to wyższey w przeszłey kápit. názwał tytem swem.

ᶠ Wyższey. 20. v. 6. W. 5. Moiż. 5. v. 9. Jere. 32. v. 18.

6. Gdy tedy Pan szedł przed niem/
[B]záwołał: Paná Pan † Bog milo
sierny/y łáskáwy/nie rychly ku gnie
wu/obfituiacy w dobroci y w pra/
wdzie.
7. ᶠ Záchowywáiac miłosierdzie
nád tysiacmi/á ktory gládze złości/
wystepki/y grzechy/ktory winnego
nie czynie niewinnem/karzac złość
oycowską w syniech/y w syniech sy/
now ich/do trzeciego/y do czwarte
go pokolenia.
8. Tedy Moiżesz ná thychmiast v/
padł ná źiemie ná oblicze swoie.
9. Y mowił/Pánie iesliżem iest v cie
bie w łásce/proszę ábyś szedł miedzy
námi/á iżbyś (gdyż ten lud baczysz
być twárdego kárku) był miłościw
nieprawościam y grzechom nászem/
á iżbyś nas wźiął w dźiedźicthwo
swoie.
10 Tedy on odpowiedźiał/Oto iuż
postánowie przymierze przed wszyt
kiem ludem thwoiem/A vczynie
tákie cudá ktore przed tym nie bywá
ły ná wszythkiey źiemi/áni miedzy
wszytkiemi narody/A lud ten wszy
tek w posrzod ktorego ty iesteś/o/
gladá Páńską spráwe/bo tho rzecz
straszna bedźie/ktora ia bede sprá/
wował z tobą.
11. Strzeżże tego co ia dźiś roskázu
ie tobie/Oto ia wypedze przed tobą/
Amoreyczyká/Chánáneyczyká/He
teyczyká/Ferezeyczyká/Heweyczy
ká/y Jebuzeyczyká.
12. Strzeżże sie ábyś nie wchodźił
w przymierze z ludem oney źiemie/
do ktorey wnidźiesz/áby tá rzecz ku
twemu vpadkowi nie byłá.
13. Poborzyćie ołtarze ich/y pokru/
szyćie obrázy ich/á wyrabaćie świe/
cone ich gáie.
14 Nie bedźiesz chwalił Bogá cu/
dzego/Abowiem Pan ktorego imie
iest/záwistny w miłośći/iest Bog
záwistny w miłośći.

ᵍ Wyższey. 23. 32. W. 5. Moiż. 7. v. 2.

15. ᵍ By snadź gdy wnidźiesz w przy
mierze z obywátelmi oney źiemie/a
oni cudzołożyć z Bogi swemi be/
dą/á iem ofiárowáć/ćiebie niewe/
zwáli/á tybyś iadł ofiáry ich.

* 1. Krol. 11. v. 2.

16. * Niebierzże też corek ich zá żo/
ny synom swem/ktoreby cudzoło/
żac z Bogi swemi/przywieść by
snadź mogły do tego syny twoie/iż
by też oni z ich Bogi cudzołożyli.
17 Nie czyń sobie Bogow rytych.
18. Swieto Przáśnikow záchowy/
wáć bedźiesz/Przez siedm dni iá/
komći roskazał/bedźiesz iadł nie
kwászone chleby/czásu miesiacá A/
bib/Abowiem tego miesiacá wysze
dłeś z Egiptu.
19. † Wszelki mezczyzná otwarzáia/
cy żywot bedźie moiem/tákże y ká/
żde pierworodne/ták od wołow iá
ko y od owiec twoich.

† Wyższey. 13. v. 2. y. 12. y. 22. v. 29. Ezech. 44. v. 30.

20 C Pierworodne osle okupisz o/
wcą/á gdźiebyś nie okupił/zetniesz
mu szyie: Bedźiesz thez okupował
káżdego pierworodnego z Synow
twych: A żaden sie z prożnemi reko/
má przedmie áni vkázuy.

C O tym pátrz w 13. Ká. y w. 23. wszytki vstáwy tu powtarza/okázuiac ktora iest wola boża w záchowywániu ich.

21. Przez sześć dni robić bedźiesz/ále
dniá siodmego przestániesz oránia
y żniwá.
22 Bedźiesz záchowywał świeto te
godniow/gdy beda pierworodne
zbożá pszenic żetych/y świeto zbierá
nia przy dokończeniu roku.
23 Trzy kroć do roku káżdy mezczy/
zná okaże sie przed wiecznie pánu/
iacem pánem Bogiem Jzráelskiem.
24 Abowiem wypedze narody przed
tobą/á rozszerze gránice twoie/tak
iż sie żaden nie pokuśi o źiemie two/
ie/gdy poydźiesz ábyś sie trzy kroć v
kazał przed pánem Bogiem twoie.
25 Nie bedźiesz ofiárował krwie o/
fiáry moiey z kwászonem chlebem/á
nie zosthánie nic názáiutrz z ofiá/
ry świetá Wielkonocnego.
26 Przyniesiesz owoce pierworod/
ne/kthoreć zrodźi źiemiá/do domu
Páná Bogá twego. ᵍ A nie warz ko
źlećiá w mleku máćierze iego.

ᵍ Wyższey. 23. v. 19. W. 5. Moi. 14. v. 21.

27 Thedy rzekł Pan Moiżeszowi/
Pisz sobie ty słowá/ábowiem w tyż
słowá postánowie przymierze z to/
bą y z Jzráelity.
28 * Y był tám przy Pánu przez czter
dźieśći dni/y przez czterdźieśći no/
cy/nie iedząc chlebá áni piiąc wo/
dy/[D] A nápisał ná tablicách słowá
przymierza/ktorych było dźieśieć.

* W. 5. Mo. 9. v. 18.

D To iest Bog pisał.

29 Potym gdy Moiżesz zstepował z
gory Synái/niosac w rece swey ta
blice dwie świádectwá/nie wie/
dźiał iż sie roziásniłá skorá ná twá
rzy iego/z onych rozmow z Bogię.
30 A ták Aaron y wszyscy Jzráel/
czycy vyzrawszy one iásność twá/
rzy Moiżeszowey/bali sie do niego
przystepić.
31. Wzwał ich thedy Moiżesz/á
Aaron

Aaron y Ksiażetá wszego zgromá-
dzenia zesli sie do niego/ y mowił do
nich Moizesz.
32 Potym przyszli y wszyscy syno-
wie Izráelscy / kthorem roskazał
wszytko to co mu powiedział Pan
ná gorze Synai.
33 A gdy vczynił koniec rzeczy swey
Moizesz/ *E záslonił oblicze swoie.
34 Ale kiedy Moizesz przychodził
przed Páná ku rozmowie/ zdeymo-
wał zaslone áż precz wyszedł: A wy
szedszy mowił do synow Izráelskich
to co mu roskazano.
35 Tedy Izráelczycy widzieli obli-
cze Moizeszowe/ iż sie iásniáłá sko
rá ná twarzy iego: A on kładł zaslo
ne ná twarz swa / áż sie wrácał ku
rozmowie do Bogá.

*2. Korin. 3. v. 13.
E Tá zasłoná znáczy mdłość przyrodzenia nászego/ bo gdy nam zakon przełożon bywa/ tedy słucháiąc nie słuchamy/ á pátrząiąc nie widziemy/ Ale thá winá nie iest zakonna/ gdyż on iest doskonáły/ iedno przyrodzenia nászego ktore iest mdłe.

KApit. 35.

2. Pilny obchod Szábátu. 4. Podátki ku budowániu Przybytku/ y Skrzynie/ Oltarzow/ y wszech przypraw ich. 30. Budowni cy tych wszytkich rzeczy.

1. POthym zebrał
Moizesz wszytko
zgromádzenie sy-
now Izráelskich/ á
mowił ták do nich/
A Oto ty sa rzeczy
kthore wam Pan czynić roskazał.
2. Przez szesć dni roboty swe odprá
wowáć bedziećie / ále dźień siodmy
bedzie wam Swieto Szábátu od-
poczynienia Páńskiego / ktoby weń
robił niech vmrze.
3. Nie zápalayćie ogniá we wszyt-
kiem mieszkániu wászem / w dźień
Szábátu.
4. Powthore mowił Moizesz do
wszytkiego zgromádzenia Izráel-
czykow temi słowy / Thoć iest co
wam Pan roskázuie mowiąc.
5. Złożćie z máietnośći swych poda
tek Pánu / * A ktorykolwiek ma do
brą wolą/ ten podatek niech przynie
sie Pánu / złoto / srebro/ y miedź.
6. B Hiácynt / szárłath / y iedwab
czerwony/ len ćienki/ y kozia wełne.
7. Skory skopowe czerwono fár-
bowáne/ y skory borsukowe/ tákże y
drzewá Sytym.
8. Oliwe ku swieceniu/ rzeczy won
ne na máść pomázowánia/ y ku ká
dzeniu wonnemu.

A Ty szesć Kápit. ostátecznych/ máia w sobie powtarzánie vstaw Páńskich/ pierwey opisánych/ A powtarzánie to bywa dla tego/ áby lud obaczył swa niepowolność/ y zátwárdzenie: A wola Páńską/ iż on tego chce áby mu powinne posłuszeństwo było oddáne.

* Wyższey. 25. v. 2.

B Pátrz o tym w. 25. kápit. w. 4. wierszu.

9. Kámienie Onychiny/ y kámienie
ktoremi máia być osádzone/ Efod/
y Napiersnik.
10 A wszyscy nádowćipnieyszy mie
dzy wámi niech sie zeyda/ á to wszy
tko co Pan roskazał spráwia.
11. To iest Przybytek y namiot iego/
Wierzch iego / Kolcá iego / y De-
szczki/ Drażki/ Słupy / y Podstá-
wki ich.
12. Skrzynie theż y drażki do niey /
Wieko/ y Zaslone do namiotu.
13. Przythym Stoł y drażki iego / y
wszytko naczynie do niego / y Chle
by pokládne.
14 Thákże Lichtarz ku swieceniu z
naczyniem iego/ Lámpy iego/ y O-
liwe ku swieceniu.
15. Pothym Ołtarz ku kádzeniu/ z
drażki iego / Máść pomázowánia /
kádzenia wonne / y Opone miá-
sto drzwi Przybytkowych.
16 Ktemu y Ołtarz do palonych o-
fiar/ y z krata iego miedziána/ draż
ki iego/ y wszytko naczynie należa-
ce k niemu / tákże y Wánne z Słu-
pcem iey.
17 Potym Opony do Sieni/ Słupy
iey z Podstáwki ich/ y Opone miá-
sto drzwi v Sieni.
18 Przytym Kołki około Przybyt-
ku y sieni/ y z powrozki ich.
19 Tudziesz Száty ku posługowá
niu/ w ktorych beda służyć námiey-
scu Swietem : Y swiete Száthy
Aaroná kápłaná/ y száty Synow ie
go/ áby ták vrzad kápłáński spráwo
wáli.
20 Tedy wszytko zgromádzenie sy-
now Izráelskich/ wyszli od oblicznο
sći Moizeszowey.
21. A ile ich było ktorych to sercá ru-
szyło/ á mieli dobra wola / przycho-
dzili á znosili podatek Pánu/ ná bu
dowánie Przybythku zgromádze-
nia/ y ku ochedostwu iego/ tákże ná
robote szat swietych.
22 A nie tylko meżowie/ ále też y nie
wiásty z swey chući/ przynosiły za-
pony/ nausznice/ piersćienie/ y má
nuelle/ á wszytki klenoty złote : O-
wa káżdy przynosił podathek złotá
Pánu.
23 Tákże ktory kolwiek miał Hiá-
cynt / szárłat / iedwab czerwony /
len ćienki/ wełne kozia/ skory skopo-
we czerwono fárbowáne/ skory bor-
sukowe/ wszytko to przynosili.

A ktokol-

Spráwá o-
koło Przybytku
Pańſkiego.

24 A kthokolwiek przynoſił Pánu
podatek śrebrá y miedźi / to dawał
ku ofierze Pánu: Citeż co mieli
drzewá Sytym / tedy go dodawáli
ku oney wſzytkiey robocie.
25 Y wſzytki też niewiáſty / ktore ſub
telnie prząść vmiáły / przynoſiły to
co náprzedły / hiácynt / ſzárłat / y czer
wony iedwab / y len cienki.
26 A wſzytki niewiáſty ná te robo-
te dowćipne / á ktemu chutliwe / ko
źia wełne przedły.
27 Przythym ludźie przednieyſzy /
przynieſli kámienie Onychiny / y ká
mienie ku oſádzeniu Efodu / y Na
pierſniká.
28 Tákże rzeczy wonne / y oliwe ku
świeceniu / y ná máść pomázowá-
nia / y ku kádzeniu wonnemu.
29 A ták wſzyſcy mężowie y niewiá
ſty z ſynow Izráelſkich / iáko kto był
w ſwey dobrey woley ruſzon ku
przynoſzeniu / ná wſzytke te robote
ktorą Pan roſkazał przez poſelſtwo
Moiżeſzowo / przynoſili dobrowol-
nie Pánu.

† Wyſz. 31. v. 2.

30 † Tedy rzekł Moiżeſz ſynom Izrá
elſkiem / Pátrzaycieſz żeć Pan miá-
nowićie obrał Bezeleelá ſyná Vro-
wego / wnetá Hur / z pokolenia Ju
dá.
31. Ktoregoć on nápełnił Duchem
Boſkiem / dowćipem / y roſtropno-
ścią / y vmieietnośćią rzemieſłá káż
dego.
32 Ku wymyſleniu nowych wyna-
laſkow w robocie / ták ná złocie / iák
ná śrebrze / tákże y ná miedźi.
33 W wprawowániu kámieni / y
w robocie drzewem / ku porobieniu
wſzytkiego miſternie.
34 Dał mu też dowćip áby náuczał
ine / A tákże y Ooliábowi ſynowi A
chizámáchowemu z pokolenia Dán.
35 Tyć on nápełnił oſobliwem rozu
mem ku wypráwieniu wſzytkiego
budowánia miſterną robotą / y há-
ftowániem ná hiácynćie / ſzárłaćie /
czerwonem iedwabiem / y lnie cien-
kiẽ / Tákże w tkáckiem rzemieſle / ták
iż wſzytkie te robote wyprawić mo-
gą / á co miſternego wymyſlić.

Kapit. 36.

1. Robotnicy budowánia mieyſcá świe
tego. 6. Zákazánie áby nic wiecey nie dá-
wano ná przerzeczoną robote. 8. Kſztałt y
ſpoſob iego y opony iego. 24. Podſtáwki y
ine iego przypráwy.



1. Edy Beze
leel z Oliá-
bem / y z inemi
ludźmi miſter
nemi / kthore
Pan był obdá
rzył dowći-
pem / y vmietnośćią / około wſzyth-
kiey roboty mieyſcá świetego / ſprá-
wili to ták iáko im był pan roſkazał
2. Bo był Moiżeſz wezwał Bezelee
lá / Ooliábá / y ine ludźi dowćipne /
kthore był Pan oſobliwą vmietno-
ścią obdárzył / y onych wſzytkich kto
rzy przychylni byli z dobrą wolą przy
czyniáć ſie do tey roboty / áby wyko-
nána byłá.
3. Y támże wźięli od Moiżeſzá on
wſzytek podatek / ktory złożyli ſyno
wie Izráelſcy ná robothe mieyſcá
świetego / áby dokonano było / Ale
oni vſtáwicznie tym wiecey przyno
ſili dobrowolnie.
4. Tedy oni wſzyſcy miſterni rze-
mieſlnicy około robot mieyſcá świe
tego / opuśćiwſzy ine ſwe roboty /
ktoremi ſie báwili / zeſli ſie.
5. A mowili do Moiżeſzá temi ſło-
wy / Wiecey lud przynaſza ofiáru-
iąc / niż potrzebá ku dokończeniu ro
bot tych / ktore Pan wypráwić ro-
ſkazał.
6. Roſkazał tedy Moiżeſz obwołáć
miedzy namioty themi słowy / Już
wiecey żaden mężáni niewiáſtá /
niechay niczego nie dawa ná robo-
te mieyſcá świetego: Y tákże zákaza
no ludowi podatku.
7. Gdyż iuż mátheryey ku wyprá-
wieniu wſzytkich robot było doſtá-
tek / ták iż też áż názbyt było.
8. Tedy wſzyſcy dowćipni budow-
nicy / ktorzy ony roboty wyprawo-
wáli / ſpráwili do Przybytku Opon
dźieśieć z kreconego lnu / z hiácyntu
z ſzárłatu / y z iedwabiu czerwone-
go / z Cheruby / á ty były háwtárſka
robota.
9. Długość iedney opony byłá ná
dwudźieſtu y ośmi łokiet / á ſzero-
kość iey ná czterech łokiet / ták iż w-
ſzytki były pod iednáką miárą.
10 Y złączył pieć opon iedne z drugą /
á tákże y drugie pieć społu.
11. A poczynił petliczki hiácyntowe
po kráiu iedney opony ku zápiná-
niu / á tákże vczynił áż v oſtáteczney
ná krá-

ná kráiu iey/ná zápinánie z druga.
32. A vczynił tych petlic po piąćidzie
ſiat wſzedy / thák iż iedná przećiw
drugiey rowno ná oponách byłá.
33. K niem tez y popiąćidzieſiat hącz
kow złothych / ktoremi zápinał o/
pony iedne do drugiey / A tákci był
ſprawion Przybytek ieden.
14 Vczynił też iedennaśćie Opon z
koziey wełny ná namiot nád Przy/
bytkiem.
15. Długość iedney opony byłá ná
trzydzieśći łokiet/á ſzerokość iey ná
cztery łokćie/pod iednąż miárą by/
ły wſzytki.
16 Z ktorych pięć ſpolu złączył oſo/
bno/á ſześć oſobno.
17 Vczynił kthemu pięćdzieſiąt pe/
tlic po kráiu iedney opony ná ſpiná
niu/á pięćdzieſiąt po kráiu drugiey
ku ſpinániu.
18 A do nich hączkow miedziánych
po piąćidzieſiąt / do zápinánia na/
miotu áby był ieden.
19 Do tego namiotu vczynił dwoi/
ſty wierzch/ſpodni z ſkor ſkopowych
czerwono fárbowánych / á wierz/
chni z ſkor borſukowych.
20 Potym wygotował Deſzczki ná
Przybytek z drzewá Sytym / ktore
by proſto ſtały.
21. Jedná deſzczá byłá wzdłuż ná
dzieſiąći łokiet / á w ſzerz ná pułto/
rá łokćiá.
22 V káżdey Deſzczki dwá Wreby
ieden przećiw drugiemu / á thákże
przypráwił wſzytki deſzczki Przy/
bytku.
23 Zgotował tedy deſzczki do Przy
bytku/ dwádzieśćiá ná iedne ſtro/
ne od Południá.
24 Pod ktore podłożył czterdzieśći
Podſtáwkow ſrebrnych/ do káżdey
deſzczki po dwu/áby w nich ſtáły o/
ny dwá wreby.
25 A temże kſztałtem ná drugą ſtro
ne wypráwił dwádzieśćiá Deſztzek
ná ſtronie ku Pułnocy.
26 Tákże czterdzieśći Podſtáwkow
ſrebrnych do nich/ dwá podſtáwki
pod iedne deſzczke/á dwá pod dru/
gą.
27 A z boku Przybytku ku Zachodu
słońcá ſpráwił ſześć Deſzczek.
28 Thákże po dwu w kąćiech Przy/
bytku.
29 Ktore ſpołu v dołu iáko y v wie
rzchu Skoblicámi viete były/á ták
że vczynił z obu ſtron w kąćiech.
30 A ták ośm deſzczek było z ſzeſćia
naśćie ſwych podſtáwkow/po dwu
pod káżdą deſzczką.
31. Potym wyrobił Drążki z drzewá
Sytym/pięć ná iedne ſtrone Przy/
bytku.
32 A ktemu pięć Drążkow ná drugą
ſtrone Przybytku/A záſię pięć drąż
kow do deſzczek Przybytku / z ſtro/
ny od Zachodu słońcá.
33 Vczynił też y średni Drążek/kto
ry przechodził podle deſzczek/od koń
cá do końcá.
34 A powłokł deſzczki złotem/y kol/
cá ich poczynił złote/w ktore zákłá
dano drążki / á drążki też złotem o/
35 práwił.
Spráwił też Záſłone z Hiácyn/
tu/z ſzárłatu/ z czerwonego iedwa
biu/ze lnu kręconego/ robotha há/
ftárſka / z Cherubiny.
36 A do niey wygothował cztery
Słupy z drzewá Sytym/ ktore po/
włokł złotem/y złote hączki do nich/
pod ktore vlał cztery Podſthawki
śrebrne.
37 Ktemu też wyrobił Záſłone do
drzwi Przybytku/z hiácyntu/z ſzár
łatu / z iedwabiu czerwonego / y z
kręconego lnu/ robota háftárſka.
38 A do niey pięć Słupow y z ich
hączki/tákże wierzchy ich/y okrácá
nie ich/ktore opráwił złotem/do kto
rych ſpráwił pięć Podſthawkow
miedziánych.

Kſztałt przybytku Páńſkiego.

KApit. 37.

1. Budowánie Skrzynie/Wieká/Cherubow. Stołu chlebom przáſnem/ Lichtarzá/Ołtarzá ku kádzeniu/y przypraw ie°.



1. Spráwił Skrzynie Bezeleel z drze/
wá Sytym/
kthorey dłużą
byłá ná puł/
trzećiá łokćiá/
á ſzerokość ná pułtorá/ tákże wyż/
ſzą ná pułtorá łokćiá.
2. Tez wierzchu y we wnątrz oprá
wił złotem/y obtoczył liſtwą złotą.
3. Vlał też do niey cztery Kolcá zło
te ná czterech rogoch / dwie ná ie/
dney ſtronie/ á dwie ná drugiey.
4. Spráwił thez do niey Drążki z
drzewá Sytym / á opráwił ie zło/
tem.

Kſztałt przybytku Páńſkiego.

5. A záłożył drążki w kolcá po obu
ſtron/ ku noſzeniu iey.
6. Ktemu vczynił nád nie Wieko z
ſzczerego złotá/ ná dłużą puł trzeciá
łokćiá/ á ná ſzerzą pułtorá łokćiá.
7. A po obudwu końcoch Wieká/
dwá Cheruby ze złotá breytowáne.
8. Jednego Cherubá ná iedney ſtro
nie/ á drugiego Cherubá ná dru-
giey ſtronie Wieká onego/ poſtáwi
wſzy ie z obu ſtron.
9. Oni Cherubini mieli ſkrzydłá ku
gorze rośćiągnione/ ktoremi okry-
wáli Wieko/ będąc obroceni ieden
przećiw drugiemu twárzą nád wie
kiem.
10 Przytym ſpráwił Stoł z drzewá
Sytym/ ná dłużą dwá łokćiá/ á ná
ſzerzą łokieć/ á ná wyżſzą pułthorá
łokćiá.
11. Powlokł gi złotem ſzczerem/ á oko
ło niego ſpráwił ná wierzch Liſtwę
złotą.
12. Vczynił też do niego w około krá
niec ná dłoń ſzeroki/ á on kraniec ob
toczył liſtwą złotą.
13. Y vlał cztery kolcá złote/ kthore
ná końcoch czterech iego nog przy-
bił.
14 Ty były pod kráńcy/ gdźie zákłá
dano drążki ku noſzeniu ſtołu.
15 Poczynił też drążki z drzewá Sy
tym/ ktore powlokł złotem/ áby ſtoł
noſzono ná nich.
16 Spráwił też y naczynie należą-
ce k niemu/ Miſy/ Kádźielnice/ Ku
bki/ y Czáſzki ze złothá ſzczerego ku
nálewániu.
17 Przytym wygotował y Lichtarz
ze złothá ſzczerego breytowánego/
Słupiec/ Pręty/ Czáſzki/ Gałki y
Kwiáty iego/ wſzytko z iedney má-
teryey.
18 A wychodziły ſześć p ęthow po
ſtronách iego/ to ieſt trzy pręty z ie-
dney ſtrony Lichtarzá/ á trzy pręty
po drugiey ſtronie iego.
19 Y były ná iednem pręćie trzy czáſz
ki/ ná kſztałt czáſzki orzechá migdá
łowego/ y gałká iedná z kwiátem/
tákże ná drugiem pręćie trzy czáſz-
ki/ gałká/ y kwiát/ A ták było ná w-
ſzytkich ſześći prętoch/ ktore wycho
dźiły z lichtarzá.
20 A ná ſámem Słupcu były cztery
czáſzki/ ná kſztałt czáſzki orzechá
migdałowego/ z gałkámi ſwemi y
z kwiáty ſwemi.
21. Y byłá gałká pod dwiemá pręty
iego/ á druga pod drugiemi dwie-
má/ á trzećia pod trzećiemi dwie-
má/ A ták było v wſzythkich ſześći
prętow z niego wychodzących.
22 A gałki y pręthy około Słupcá
onego/ wſzytki były z ſzczerego zło-
tá breythowánego/ iednákiem że
kſztałtem.
23 Vczynił też ſiedm Lámp do nie-
go/ y Nożyczki do nich/ y Káganki
ze złotá ſzczerego.
24 Ten Lichtarz był ſpráwion ze w-
ſzytkiem ſwem naczyniem z iednego
tálentu ſzczerego złotá.
25 Spráwił też Ołtarz ku kádzeniu
z drzewá Sythym/ ná dłużą ieden
łokieć/ á ná ſzerzą thęż ieden łokieć/
ktory był gránowity/ á iego wyżſzą
byłá ná dwu łokieć/ á rogi wycho-
dźiły z niego.
26 A powlokł wierzch iego złotem
ſzczerem/ tákże y śćiány iego wſze-
dy w około/ y rogi iego/ á wſzędy o-
koło niego vczynił kraniec złoty.
27 Pod ktorem vczynił po dwu ko-
lec złotych/ ná końcoch po obudwu
ſtronách/ gdźie zákłádano drążki ku
noſzeniu iego.
28 Ty drążki poczynił z drzewá Sy
tym/ á opráwił ie złotem.
29 Przypráwił też y Máść ku pomá
zowániu świętemu/ y Kádzenie z
rzeczy naczyſtſzych wonnych/ robo-
tá áptekárſka.

KApitu. 38.

1. O Ołtarzu pałonych ofiar. 4. O iego Kośćie. 8. O Wánnie. 9. O Sieni/ o Słupiech/ y o Oponách. 18. O Zasłonie. 24. Liczbá złotá y śrebrá/ ktore ná tę roboty nálożono.

1. SPráwił thęż y
Ołtarz ku páleniu
ofiar z drzewá Sy
tym/ ktory był w-
zdłuż ná piąći ło-
kiet/ á wſzerz ná
piąći/ gránowity/ á wyſokość iego
byłá ná trzy łokćie.
2. A ſpráwił rogi iego ná czterech
węgłoch/ kthore z niego wychodźi-
ły/ á powlokł ie miedźią.
3. Tákże y wſzytko naczynie należą
ce do Ołtarzá porobił z miedźi/ Ko
tły/ Miotły/ Miednice/ Widły/ Ło
páty/ y wſzytek iny ſprzęt.

4. Vrobił też do ołtarzá Roſt mie⸗
dźiány iáko kratę/ ktory wpráwił
w poſrzod ołtarzá ná doł/ thák iż
był práwie w puł ołtarzá.
5. Y vlał cztery Kolcá ná czterech
końcoch roſztu onego miedźiánego
ku zákłádániu drążkow.
6. A drążki poczynił z drzewá Sy⸗
tym/ á powlokł ie miedźią.
7. Y założył drążki w ony kolcá po
ſtronách ku noſzeniu ołtarzá/ *á był
we wnątrz prożny zá deſzczkámi.

* Wyżſzey. 27. v. 8.

8. Spráwił też y Wánnę miedźiáną
á pod nię ſpodek miedźiány z [A] zwier
ćiadł onych niewiaſt/ ktore ſie ſchá⸗
dzáły ku drzwiam przybytku zgro⸗
mádzenia.

A Niewiá⸗ſty zániedbawſzy onych przypraw zbytecznych około twarzy/ przynośiły zwierćiadła ſwe pánu/ z kthorych oná wánná byłá ſpráwioná/ A ktorych ony ná on czás vżywáły/ iáko y dźiś bułatnych.

9. Wypráwił też y Sień od ſtrony
Południowey/ y opony do niey z kre
conego lnu ná dłużą po ſtu łokiet.
10 A k niem też dwádźieśćia Słu⸗
pow/ z dwiemádźieſty Podſtáw⸗
kow miedźiánych/ Y Zwierzchy ſłu
pow/ około ktorych było Okracánie
ſrebrne.
11. A tákże od Pułnocney ſtrony były
opony po ſtu łokiet ná dłużą/ z dwie
mádźieſty ſłupow/ y z dwiemádźie
ſty podſtáwkow miedźiánych/ ták⸗
że y z Wierzchy ſłupow / około kto⸗
rych było okracánie ſrebrne.
12. A záśie od Zachodney ſtrony były
Opony ná piąćidźieſiąt łokiet/ z dźie
śiąćią ſłupow/ y z dźieſiąćią Podſtá
wkow / y Wierzchy ſłupow około
ktorych było Okracánie srebrne.
13. Tákże Opony od Wſchodu słoń
cá były ná pięćdźieſiąt łokiet.
14 Opony ná piąćináśćie łokiet były
po iedney ſtronie ze trzemi Słupy/
y trzemi Podſtáwki.
15. A po drugiey ſtronie iáko tám ták
y ſám w ſámem wchodzeniu do ſie⸗
ni/ były opony ná piąćináśćie łokiet/
z trzemi ſłupy/ y z trzemi podſtáwki
16 Ktore wſzytki Opony około ſieni
były z ſubtelnego lnu kręconego.
17 A Podſtáwki miedźiáne pod ſłu
py/ á Wierzchy Słupow y Okracá⸗
nia około nich ſrebrne/ ktemu przy⸗
krycie nád wierzchy ſrebrne/ á ony
wſzytki Słupy około ſieni były okra
cáne ſrebrem.
18 Nád tho we drzwiách oney ſieni
ſpráwił zaſłonę z Hyácyntu/ z ſzár
łathu/ z iedwabiu czerwonego/ ze
lnu kręconego háwtárſka robotha/
ktora byłá ná dłużą dwádźieśćiá ło
kiet/ á ná wyżſzą y ná ſzerzą ná pią⸗
ći łokiet/ według kſztałtu inych o⸗
pon oney ſieni.
19 A cztery też Słupy iey ze czteremi
Podſtáwki miedźiánemi / ktorych
Wierzchy Przykryćia y Okracánia
były ſrebrne.
20 Tákże y wſzytki kołki około Przy
bytku y Sieni miedźiáne były.
21. A toć ieſt budowánie Przybytku
świádectwá / ktore ieſt ſpráwione
pod liczbą ná roſkazánie Moiżeſzo
wo/ ku ſłużbie Lewitow / przez I⸗
támárá ſyná Aaroná kápłaná.
22 A Bezeleel Syn Vrow á wnuk
Hurow z pokolenia Iudá wyprá⸗
wił wſzytko to co był Pan roſkazał
Moiżeſzowi.
23 A z niem ſpołu Ooliáb ſyn Achizá
máchow/ z pokolenia Dán / budo⸗
wnik y miſterny rzemieſlnik/ y há⸗
ftarz/ ná hiácyncie/ ſzárłacie/ iedwa
biu y lnu ſubtelnem.
24 A ták wſzytkiego Złotá z dobrey
woley znieſionego / ktore nałożono
ná budowánie mieyſcá świętego/
było Dwádźieśćiá y Dźiewięć Tá⸗
lentow/ y Siedmſet y Trzydźieśći
Syklow kośćielney wagi.
25 A záśie Srebrá ktore wybrano z
ludźi / tych ktorzy ſzli w liczbę w z⸗
gromádzeniu ludu onego/ było ſto
Tálenthow/ y Tyſiąc Siedmſet/ y
Siedmdźieſiąt y Pięć ſyklow/ wa⸗
gi kośćielney.
26 A ſkłádáli od głowy káżdy po puł
ſyklá wagi kośćielney / wſzyſcy ći
ktorzy ſzli w liczbę/ będąc we dwu⸗
dźieſtu lat y dáley/ ktorych ludźi by
ło Sześć ſet tyſiąc / y Trzy tyſiące/
Pięć ſet y pięćdźiedźieſiąt.
27 Sto Tálentow srebrá było do lá
nia Podſthawkow około mieyſcá
świętego/ y do Zaſłony: Sto Pod⸗
ſtáwkow ſpráwiono ześtá Tálen⸗
tow/ ták iż ieden Tálent wychodźił
ná ieden Podſtáwek.
28 A z Tyſiącá y z Siedmi ſet/ z Sie
dmidźieſiąt y Piąći Syklow / po⸗
ſpráwował Wierzchy do Słupow
z przykryćiem ich/ y z okracániem.
29 Miedźi tákże z dobrey woley ofiá
rowáney/ było Siedmdźieſiąt Tá⸗
lentow/ á dwá Tyſiącá y Czteryſtá
Syklow.
30 Z ktorych poſpráwował Podſtá
wki do Drzwi Przybytku zgromá
dzenia

Kſztáłt przybytku Páńſkie-
go / y vbiorow
nawyżſzego ká-
płaná.

dzenia / y Ołtarz miedziány z Ro-
ſztem iego Miedziánem / y ze wſzyt-
kiem naczyniem należącem k niemu.
31. Tákże y Podſtawki około Sie-
ni / Podſtáwki v drzwi do ſieni / y
kołki wſzytki do Przybytku / y do ſie-
ni wſzędy w około.

KApit. 39.

1. Kſztałt vbiorow y Szat Biſkupich / 32. Dokończon Przybytek zgromádzenia / y wſzytek ſprzęt do niego należący.

1. ZRobili też z hi-
ácyntu / z ſzarła-
tu / z iedwabiu czer-
wonego / ſzáty ku
posługowániu ná
mieyſcu świętem:
A ſpráwili odzienie święte Aaro-
nowi / thák iáko był Pan roſkazał
Moiżeſzowi.
2. A ták ſpráwił Efod ze złotá / z hi-
ácyntu / z ſzárłathu / z czerwonego
iedwabiu / y ze lnu kręconego.
3. Y nábrzytowáli Blach złotych / z
ktorych nástrzygli cienkich ſztref ku
przepłátániu miedzy hiácynt / ſzár-
łat / y iedwab czerwony / y miedzy
len ſubtelny / robota háftárſka.
4. A do tego Efodu ſpráwili dwá
humerały / kthore po obu ſtron ná
kráioch ſię zápinały.
5. Robotá też Brámu tem że kſztał-
tem byłá iáko y Efod / to ieſt ze zło-
tá / z hiácyntu / z ſzárłatu / z czerwo-
nego iedwabiu / y z kręconego lnu /
ták iáko był Pan roſkazał Moiże-
ſzowi.
6. Ktemu wygotowáli kámienie
Onychiny / opráwione złotem oſá-
dzeniem / wyrywſzy imioná Sy-
now Izráelſkich / robota ſnycerſka /
iáko pieczęći rzeżą.
7. A ony wpráwili po obu ſtron E-
fodu w humerałech / áby były pá-
miątką Synom Izráelſkiem / ták iá-
ko roſkazał Pan Moiżeſzowi.
8. Spráwił też y Napierśnik há-
ftárſka robotą / tákową rownie / iá-
ka byłá robotá Efodu / ze złothá / z
hiácyntu / z ſzárłathu / z iedwabiu
czerwonego / y ze lnu ſubtelnie krę-
conego.
9. A vczynili Napierśnik on ná czte-
ry gráni / y ſowity / ktory był w dłuż
ná piędźi / á w ſzerz ná piędźi.
10. Y oſádzili go cztermi rzędy ká-
mieni / w pierwſzem rzędźie był
Sárdyus / Thopázyus / y Szmá-
rágd.
11. W drugiem rzędźie Kárbunku-
lus / Száfir / y Iáſpis.
12. W trzećiem záśię rzędźie / Linku-
ryus / Achátes / y Ametyſt.
13. Ná oſtátku w czwartem rzędźie /
Chryſolit / Onyx y Beryl / ktore w-
ſzytki kámienie były opráwione o-
ſádzeniem złotem.
14. A ták onych kámieni było dwá-
naśćie z imiony Synow Izráel-
ſkich wyrytych / robota iáko rzeżą pie-
częći / według dwoygánaśćie poko-
lenia Izráelſkiego / iáko ktorego by-
ło imię.
15. Poczynili też łáncuſzki v obu-
dwu końcow napierśniká ná wierz-
chu / ktore były z ſzczerego złotá / mi-
ſternie plećiona robota ſpráwione.
16. Spráwili thęż dwá Haczki / y
dwie obrączce złote / á ony dwie o-
brączce przypráwili do obu końcow
Napierśniká.
17. A do onych záwlekli dwá łáncu-
ſzki złote / po końcoch napierśniká.
18. Potym drugie końce obu łáncu-
ſzkow / záwlekli do onych dwu hacz-
kow / ktore byli przypráwili ná wie-
rzchu humerałow v Efodu.
19. Przytem vczynili drugie dwie o-
brączce złote / ktore do obu końcoch
Napierśniká ná doł przypráwili po
kráioch ku Efodowi.
20. Spráwili też dwie drugie obrą-
czki złote / ktore przypráwili do krá-
iow humerálnych v Efodu / przeći-
wko onemu gdźie ſię v dołu końce
ſchodziły ná háftowániu Efodo-
wem.
21. Y przywiązáli napierśnik od o-
brączek iego áż do obrączek Efodo-
wych / táśmą hiácyntową / áby ták
było ná onem háftowániu Efodo-
wem / á iżby napierśnik nie był odięt
od Efodu / ták iáko był Pan roſka-
zał Moiżeſzowi.
22. Potym ſpráwili pod Efod ſzáte
wſzytkę hiácyntową / tkáckiey ro-
boty.
23. A v wierzchu iey vczynili roſpor /
y około onego roſporu vczynili bram
w páncerzowy wzor plećiony / iżby
ſię nie rozerwał.
24. A v podołká ſzáty oney poczynili
gałki ná kſztałt pomágránatow / z
hiácyntu / z ſzárłathu / z iedwabiu

Vbior nawyżßego kápłaná.

czerwonego y zelnu kreconego.
25 Poczynili też y dzwonki z ßczy-
rego złotá/á przypráwili ie miedzy
ony gałki pomágránatowe/ po krá
iu ßáty do podołká wßedy w około.
26 Ták iż ieden dzwonek wiſiał po-
dle pomágránatu / á pomágránat
podle dzwonká w koło v podołká
ßáty oney ku posługowániu / thák
iáko był Pan roſkazał Moiżeßowi.
27 Poſpráwiáli też Aaronowi y ſy
nom iego/ßáty z ſubtelnego lnu tká
ckiey roboty.
28 Y Czapki lniáne ochedożne/y v-
bránia z kreconego lnu.
29 Tákże Pás z ſubtelnego lnu kre-
conego/z hiácyntu/ z ßárłatu / y z
iedwabiu czerwonego/háftárſka ro
bota/ták iáko Pan roſkazał Moiże-
ßowi.
30. Ktemu wygotowáli y bláche ko
rony ſwietey /ze złotá ßczerego/ná
ktorey wyryli tem kßtałtem iáko pie
czeci rzeżą/Swiatość Páńſka.
31. A przywiazáli ia táśma hiácyn-
towa ná przodek do czapki/ták iáko
Pan roſkazał Moiżeßowi.
32 A ták ſie dokończyłá wßytká ro
botá około Przybytku zgromádze-
nia / A ſynowie Izráelſcy vczynili
doſyć wßytkiemu temu co roſkazał
Pan Moiżeßowi.
33 Y przynieſli Przybytek do Moi-
żeßá / y ze wßythkiemi przypráwá
mi iego / z haczki / z Deßczkámi/
z Drażki / z Słupy / y z Podſtáw-
kámi.
34 Tákże y Wierzch ſowity od ſpod
ku z ſkor ſkopowych czerwono fár-
bowánych / á z wierzchu z ſkor bor-
ſukowych/y Zasłone do namiotu.
35 Przytym Skrzynie świádectwá
z drażki iey/y Wieko vbłagánia.
36 Potym y Stoł ze wßytkiem na-
czyniem iego/y Chleby pokłádne.
37 Y Lichtarz też ochedożny/z Lám
pámi iego / porzadnie przypráwio-
nemi/ze wßytkiem iego naczyniem/
y z oliwa ku świeceniu.
38 Tudzieß y Ołtarz złoty / Máść
pomázowánia/y kádzenia wonne/
z zasłona do drzwi przybytku.
39 Thákże Ołtarz miedziány z ro-
ßtem iego miedziánem / z drażki ie-
go/y ze wßytkiem naczyniem nále-
żacem do niego / y Wánne z ſpod-
kiem iey.
40 Nád to y Opony do Sieni z ſłu
pyiey/y z Podſtáwki do nich / Za-
słone też do drzwi v ſieni/ Powrozy
do niey y Kołki/ze wßytkiem naczy
niem ku posłudze w Przybythku
zgromádzenia.
41 Ktemu ießcze y ßáty odświetne/
ku posługowániu ná mieyſcu ſwie
them / y Swiete odzienie Kápła-
ná Aaroná y Synow iego/ku ſprá
wowániu vrzedu kápłańſkiego.
42 Iáko był roſkazał Pan Moiżeßo
wi/ ták ſynowie Izráelſcy wyprá-
wili wßytke robote.
43 Y gdy oglądał Moiżeß ono wßy
tko co oni porobili/iáko miał od Pá
ná roſkazánie/błogosłáwił iem.

KApit. 40.

1. Ná roſkazánie Páńſkie poſtháwion Przybytek/Skrzyniá/ Sthoł/ Lichtarz/ Ołtarze / Wánná / y Sień / wßythko w ſwem słußnem porządku. 31. Aaron y Synowie iego w ſwych ßátách / y w ſwoiem porządku. 34. Chwała Páńſka okryłá Przybytek.

1. POthym Pan
ták mowił ku Mo
iżeßowi.
2. Dniá pierwße-
go/ mieſiacá pier-
wego/ wyſtáwiß
Przybytek zgromádzenia.
3. Tám Skrzynie ſwiádectwá po
ſtáwiß/ktora zákryieß zasłona.
4. Támże wſtáwiß y Stoł przyprá
wiony porządkiem ſwoiem/A tám
też poſtháwiß y Lichtarz zápali-
wßy Lámpy iego.
5. Potym wſtáwiß Ołtarz złoty/
ku kádzeniu przed ſkrzynia ſwiáde
ctwá/á záwieſiß zasłone w weściu
do Przybytku.
6. Poſtáwiß Ołtarz ku paleniu o-
fiar przed drzwiámi Przybythku
zgromádzenia.
7. A támże poſtáwiß miedzy Przy
bythkiem zgromádzenia / á miedzy
Ołtarzem / Wánne w ktora wody
náleieß.
8. Wyſtáwiß też y Sień około/á zá
wieſiß zasłone we drzwiách v ſieni.
9. Y weżmieß Máści pomázowá-
nia/á pomáżeß Przybytek/y tho co
iedno w niem ieſt / y poświeciß gi
ſpołu ze wßytkiem naczyniem iego/
á bedzie ſwiety.
10 Potym pomáżeß ołtarz palenia
ofiar

ofiar ze wszytkiem naczyniem iego/
á poświećisz gi że będzie naświet/
szem.
11. Nád to pomáżesz wánne/ y spo/
dek iey/ á poświećisz ia.
12. Przywiedźiesz też Aaroná y Sy
ny iego przed drzwi przybytku zgro
mádzenia/ á omyiesz ie wodą.
13. Y obleczesz Aaroná w święte o/
dźienie/ á pomáżesz go y poświećisz/
áby był moiem kaplanem.
14 Przywiedźiesz też y Syny iego/
ktore obleczesz w száty.
15. A pomázesz ie iákoś pomázał oy/
cá ich/ áby oni byli káplany moiemi/
A pomázániem them áby byli po/
święceni ná káplánstwo wieczne
w potomstwách swoich.
16 Tedy vczynił Moizesz wszythko
to co mu Pán roskazał.
17. * A pierwszego dniá pierwszego
miesiacá/ roku wtorego/ wysthá/
wion iest Przybytek.
18. Y wystáwił Moizesz Przybytek/
á záłożył podstáwki iego/ y deszczki
do niego/ á drążki do niego/ podniozł
szy słupy iego.
19 Rozbił też y namiot nád przybyt
kiem/ á przykryćie zwierzchnie nád
namiotem wyniosł ku gorze/ ták iá/
ko był Pan Moizeszowi roskazał.
20 Potym wziawszy tablice świáde
ctwá/ włożył do Skrzynie/ á záło/
żył drążki do niey/ á ná wierzch skrzy
nie włożył Wieko vbłagánia.
21. Y wstáwił Skrzynie do Przybyt
ku/ á zákrył ia zasłoną iey/ ták iako
Pan roskazał Moizeszowi.
22 Postáwił potym Stoł w przy/
bytku zgromadzenia/ przy stronie
Północney przed zasłoną.
23 A porządnie ná niem skłádł chle/
by przed Pánem/ iáko był Pan ro/
skazał Moizeszowi.
24 Przytym też postáwił Lichtarz w
przybytku zgromádzenia/ przećiw
Stołowi przy stronie Południo/
wey.
25 Zápalił też y Lámpy przed Pá/
nem/ iáko to był Pan roskazał Mo
izeszowi.

26 Postáwił też y Ołtarz złoty w
przybytku zgromádzenia przed za/
słoną.
27 Y kádźił ná niem kádzeniem won
nem/ iako to był roskazał Pan Mo
izeszowi.
28 Pothym záwiesił Oponę we
drzwiách przybytku.
29 Nád to postáwił Ołtarz ku pale
niu ofiar/ w sámem weśćiu do przy
bytku zgromádzenia/ y ofiárował
ná niem zápaloną ofiárę/ y śniedne
ofiáry/ ták iáko Pan roskazał Mo/
izeszowi.
30 Potym postháwił Wánnę mie/
dzy przybytkiem zgromádzenia/ y
miedzy Ołtarzem/ á nalał do niey
wody ku vmywániu.
31. Potym oną wodą/ Moizesz/ A/
aron/ y synowie iego/ vmywáli so/
bie ręce y nogi swoie.
32 Gdy mieli wchodźić do Przy/
bytku zgromádzenia/ á przystępo/
wać do oltarza/ vmywali się/ thák
iáko był pan roskazał Moizeszowi.
33 Wystáwił też y Sień około przy/
bythku y ołtarzá/ á záwiesił zasłonę
we drzwiách sieni oney: A thákże
Moizesz dokończył oney sprawy
swoiey.
34 † Tedy obłok okrył przybytek zgro
mádzenia/ á chwałá Páńska nápeł/
niłá go.
35 Ták iż Moizesz nie mogł wnidź
do przybytku zgromádzenia/ A/
bowiem obłok sthał nád niem/ [A] á
chwała Páńska napełnion był on
przybytek.
36 A kiedykolwiek obłok odcha/
dzał od przybytku/ Synowie Izrá
elscy ruszáli się z mieyscá á szli w
drogę.
37 Ale gdy obłok nie odchadzał/ nie
ruszáli się z mieyscá/ áż do onego
dniá kiedy odchadzał.
38 Abowiem we dnie sthał obłok
Páński nád przybytkiem/ á w nocy
ogień w niem przed oczymá wszyt/
kich Izráelitow/ ták długo poki szli
w drogę.

* w. 4. Mo. 7. v. 1.

† w. 4. Mo. 9. v. 15. 1. Krol. 8. v. 10.

A Pan swą wielmożność y oblicznosć thám okázował.



Trzecie Kśięgi Moizeszowe / kthore po Grecku

 zową / Leuiticus. 

Argument.

Ty trzecie kśięgi zámykáią w sobie vsthâwy około Cerymoniy / y práwá Boże / Wszytki sposoby ofiar / ták palonych iáko mokrych / porządek / vbiory / posługi / vrzędy / y oczyśćienie Lewitow / Dźiał ich / y práwo ná rzeczy ofiárowáne. Máią też w sobie oczyśćienie plugástwá / y záráżenia / thák miedzy mężmi iáko y niewiástámi / ktoby iedno był oszpecon / ábo trędem ábo też ná mnieyszem znákiem grzechu. Są thież do nich przyłożone poświącánia y rzeczy iem podobne. Przydáne też są do nich vstáwy pospolite y porządek społeczny. Karánia ná niektore Syny Aaronowe. Zwierzętá czyste y nieczyste. Tákże złączánia niesłuszne / á obcowánia przećiw przyrodzeniu. O Szábáćiech / y inych świętách / O odpoczywániu źiemie. O roku wolnośći / y záśię odpuszczánia. A ku końcowi są w nich błogosłáwieństwá / tym ktorzy zakonu Páńskiego strzedz będą / á przekleństwá ná przestępce. Potrzebá tedy baczyć że Cerymonie ty od Bogá onem pierwszym oycom świętem były vstáwione / ktore były iáko kazánia / y táiemna náuká / z ktorey sie vczyli y obaczáli w iákiem potępieniu byli prze grzechy swoie / y iáko żadney nadźieie nie mieli wybáwienia z nich / y odpuszczenia ich / iedno tylko przez sámo miłosierdźie Boże zá spráwą Mesiaszową / kthorego vrząd znáczył sie w onych Cerymoniách / y że wszytkiemi táiemnicámi odkupienia násze.

Kapitu. I.

3. Sposob palonych ofiar z wołow. 10. Z mnieyszego bydłá. 14. Z ptakow / y iáko sie z them Kapłani spráwowáć mieli.



1. Wezwał
Pan Moiże-
szá do siebie / *
á mowił z nię
z Przybythku
zgromádzenia
temi słowy.
2. [A] Powiedz Izráelitom ty słowá /
Gdy ktory z was będźie chćiał dáć
ofiárę Pánu / tedy ia niech dáie z by-
dłá / z wołow y z owiec.
3. Jesli [B] ofiárá iego palona będźie
z wołow / tedy da ku ofierze sámcá
zdrowego / przywiodszy go dobro-
wolnie do drzwi przybytku zgromá-
dzenia przed oblicznośc Páńską.
4. A [C] położy rękę swą ná głowie o-
ney ofiáry / ktora będźie przyiemna
Pánu / á ziedna mu oczyśćienie z
grzechu.
5. [D] Zábiye tedy ćielcá przed oblicz-
nośćią Páńską / á Synowie Aaro-
nowi kápłani ofiárowáć będą krew
iego / kropiąc ią około po wierzchu
ołtarzá / ktory stoi przed drzwiámi
Przybytku zgromádzenia.
6. A ták obłupiwszy ofiárę rozrąbá
ią ná sztuki.
7. Tedy synowie Aaronowi kápłá-
ni nałożą ogień ná ołtarzu / á nákłá-
dą drew ná ogień.
8. Pothym Synowie Aaronowi
kápłani / składą rządnie ony sztuki /
głowę y [E] tłustość / ná drwá składźio-
ne ná ogniu ktory iest ná ołtarzu.
9. A [F] omyie wodą wnętrznośći y
nogi iego / A ty wszytki rzeczy zápa-
li kápłan ná ołtarzu / Abowiem tá
iest ofiárá przez [G] ogień vczyniona
ku wdźięczney wonnośći Pánu.
10 A ieśliżby czyiá ofiárá byłá z mniey-
szego bydłá / tedy niech ofiáruie Pá-
nu sámczyká zdrowego / z owiec / ábo
z koz.
11. Y zárznie go z the strone ołtarzá
ku Pułnocy przed oblicznośćią Pań-
ską / á synowie Aaronowi kápłani /
pokropią krwią iego około po wie-
rzchu ołtarzá.
12. Y rozrąba go ná szthuki / á gło-
wę y tłustość iego / składźie kápłan
porządnie ná drwiech ná ogień kto-
ry iest ná ołtarzu.
13. A omyie wodą podroby / y nogi
iego / á potym wszytko będźie ofiáro-
wał kápłan zápaliwszy ná ołthá-
rzu /

Ty kśięgi dla te go ták zową / iż osobliwie máią w sobie spráwę o vrzędźie Lewitow y o Cerymoniách / ábo obchodźiech ich.

* w. 4. Mo. 7. v. 89.

A Z thąd baczyć możem / iáko Bog vsthâwił sposob chwały swey w kośćiele swoiem / áby ludźie nie byli ták śmiáłemi / iżby go chwálić mieli z wymysłu swego á nie z słowá iego.

B A tá ofiárá iest ktorą zową Holokaustum / ktora byłá wszythká oprocz skory palona. O czem pátrz w 6. Kap. w 9. wierszu.

C O them pátrz w 2. Kśięgach. 29. Ká. o wkłádániu rąk.

D Człowiek ktory zgrzeszył á zásłużył potępienie przed bogiem / vbłagał sobie gniew iego śmierćią á ofiárowániem bydlęćiá onego ktore nie zgrzeszyło: Wszákoż tho przez wiárę sie dźiało / ktora rzecz większą sobie poymowáłá / tho iest / ofiárę Páná Krystusowę / ktorą znáczyło bydlątká niewinnego ofiárowánie.

E Drudzy wykłádáią / Wszytko mięso / ábo cáłego Ćielcá oprocz głowy / A drudzy odźiedźe ktora okrywa wszytki wnętrznośći.

F Omyćie to znáczyło iż miáłá być ofiárá czysta / áby sie podobáłá Pánu.

G Jáko ogień wyczyśćia y odmienia wszytko to do czego go przykłáią / ták że y Bog ktory iest ogniem trawiącem / oczyśćia swoie / á odmienia ie w nowe stworzenie / áby przysthâli do niego / Abowiem to iest ná wdźięcznieysza wonność v niego.

rzu/ábowiem tá ofiárá przez ogień
vczynioná / Pánu ieſt wdźięczna
wonnośćia.
14 Tákże ieſli ofiárá palona z ptá⸗
kow będźie ſpráwowána Pánu/te
dy niech przynieſie ofiáre ſwą z ſyno
gárlic/ábo z gołąbiąt.
15. A będźie ią kápłan ofiárował ná
ołtarzu vrwawſzy mu głowe/y zá
pali ią ná ołtarzu/á krew iego wy⸗
ćiśnie ná ſtrone ołtarzá.
16 Wyimie też gardźiel iego y z pie⸗
rzem/á porzući ie podle ołtarzá ku
Wſchodu ſłońcá miedzy popioł.
17 Y rozedrze ſkrzydłá iego/á wſzá
kż ich nie oderwie od ćiáłá / y ſpali
potym kápłan ná ołtarzu/ ná ſtoſie
drew nákłádźionych ná ogniu/ A⸗
bowiem ieſt ofiárá przez ogień vczy
nioná ku wdźięczney wonnośći Pá
nu.

KApitu. 2.

1. Spoſob ofiáry śniednych z mąki. 11. Ká
żda ofiárá ma być oprocz zákwáſzenia. 13.
Y ma być potrząśnioná ſolą. 14. Ofiáry z
pierwſzych zboż.



1. Gdy też kto przynieśie [A] o⸗
fiáre śniedną
ku oddániu pá
nu/thedy oná
ofiárá będźie z
pſzenney [B] mą⸗
ki / y náleie do niey oliwy / á kádźi⸗
dłá nákładźie ná nie.
2. Y przynieśie tho do kápłanow
ſynow Aáronowych / z kąd kápłan
pełne gárść mąki z oleiem y ze wſzy
tkiem kádźidłem weźmie / á to ſpali
ku pámiątce ná ołtarzu / áby byłá
zápalona ofiárá ná ogniu/ku wdźię
czney wonnośći Pánu.
3. * Ale co zoſtánie od oney ofiáry /
to przyidźie ná Aároná y ná ſyny ie⸗
go/Abowiem ieſt rzecz naświętſza
z ofiar [C] ogniſtych Páńſkich.
4. A gdy będźieſz ofiárował pieczo
ne ofiáry w piecu/będą pláczki z mą
ki pſzenney nie kwáſzoney/ nágnie
táne z oliwą / y kreple oliwą pomá⸗
záne niezákwáſzone.
5. Ale ieſliż ofiárá twoiá będźie ſmá
żona ná panwi/ thedy też niech be⸗
dźie z mąki pſzenney / polaney oli⸗
wą oprocz [D] zákwáſzenia.
6. A to połamieſz ná máłe kawałki/

[A] Ten ſpoſob o⸗ fiáry poſpolicie zo⸗ wie piſmo Min⸗ chą.

[B] Tu ſie známio⸗ nuie Kryſtus/kto ry ieſt prawdźiwy chleb żywotha po⸗ mázány zupełno⸗ śćią łáſki. A ktory ſam ieſt wdźięcz⸗ nem kádźidłem / á przyiemną wonno śćią v Bogá oycá.

* w.4.Mo.18.v.15. Ekkle.7.v.34.

[C] O tym pátrz w przednieyſzem Ká. w.9. wierſzu.

[D] Co ſie przez zá⸗ kwáſzenie rozumie o tym pátrz wyż⸗ ſzey w.2. kśięgách/ w Kápit. 12.w.15. wierſzu.

y poleieſz ie oliwą / ábowiem ieſt o⸗
fiárá śniedna.
7. A ieſliżby też ofiárá twa byłá wá
rzona w kotle/tedy ią vczyniſz z mą
ki pſzenney z oliwą.
8. Potym przynieśieſz ofiáre z tych
rzeczy ſpráwioną Pánu/ktorą od⸗
daſz kápłanowi/á on ią odnieśie do
ołtarzá.
9. A kápłan odeymie z oney ofiáry
pámiątke iey/ á zápali ná ołtarzu/
Abowiem ieſt ofiárá ogniſtha ku
wdźięczney wonnośći Pánu.
10 A co pozoſtánie od ofiáry / tho
przyidźie ná Aároná y ná ſyny iego/
Abowiem ieſt rzecz naświętſza z o⸗
fiar ogniſthych Páńſkich.
11. A wſzelka ofiárá kthora Pánu
przynośić będźiećie / niechay oprocz
kwáſu będźie / ábowiem nie godźi
ſie (áni kwáſu / [E] áni miodu pálić
Pánu ku ofierze zápaloney.
12. Lecz przy ofiárowániu vrodzá⸗
iow pierwſzych / będźiećie ie ofiáro
wáć Pánu/A w ſzákoż ich ná ołta⸗
rzu pálić nie będźiećie/ku wdźięcz⸗
ney wonnośći Pánu.
13. † Poſoliſz theż ſolą káżdą ofiáre
twoię/á nie opuśćiſz [F] ſoli przymie⸗
rza Bogá twego/ przy ſpráwowá⸗
niu ofiar twoich/ále przy káżdey o⸗
fierze twey przymieſzaſz ſoli.
14 Jeſliż będźieſz ſpráwował ofiá⸗
re z pierwſzych vrodzáiow Pánu/
ofiárá oná będźie z kłoſow prażo⸗
nych w ogniu / á z kłoſow pełnych
pſzenice mieloney.
15. Y náleieſz ná nie oliwy/ á nákłá
dźieſz kádźidłá / bo ieſt ofiárá śnie⸗
dna.
16 Thedy kápłan ku pámiątce iey
ſpali cząſtke oney pſzenice [G] mielo⸗
ney / z oleiem y ze wſzytkiem kádźi⸗
dłem iey/Abowiem ieſt ofiárá zápa
lona Pánu.

[E] Abowiem ofiá⸗ ry znáczą gorzkość Krzyżá / y vmar⸗ twienie ſthárego człowieká / A dla tego nie ma thám miod nie czynić.

† Már.9. v.49.

[F] Kryſtus ieſt pra wdźiwa ſol niebie ſka / oprocz ktore⸗ go żadna rzecz nie ieſth przyiemna przed Bogiem Oy cem.

[G] Kryſthus ieſt prawdźiwe źiárno kthore wpádło w źiemię ku rodze⸗ niu. Ján.w.12. A pomázan ieſt ole⸗ iem pełnośći łáſki/ y ieſth wdźięczną wonnośćią przed Bogiem Oycem.

KApitu. 3.

1. Spoſob ſpráwowánia ſpokoynych o⸗
fiar. ták z wołow. 6. Jáko z owiec. 12. Jáko
też z koz. 17. Tudźieſz iż tłuſtość áni krew
nie ma być iedźiona.



1. Jeſliby też kto
chćiał oddáć [A] ſpo
koyną ofiáre/á ie⸗
ſliby ią chćiał ofiá⸗
rowáć z wołow /
ábo ſámcá ábo ſá⸗
mice/ thedy ią niech ofiáruie nie ná

[A] Tá byłá ofiárá zá pokoy poſpoli⸗ ty / ábo gdy ią też kto zá ſwe oſobli⸗ we vſpokoienie / á bo ku chwale bożey y dźiękczynieniu dźięk ie mu ſpráwował.

ruſzona przed Pánem.
2. Y położy rekę ſwą ná głowie o-
fiáry ſwoiey/ á zárznie ią przed drz-
wiámi przybytku zgromádzenia/
A Kápłani Synowie Aaronowi
krew iey wyleią w koło ná wierzchu
ołtarzá.
3. Potym z oney ſpokoyney ofiáry/ bę
dźie ſpráwowáł zápaloną ofiárę Pá
nu/ *to ieſt tłuſtość ktora okrywa w
nętrznośći y wſzytkę tłuſtość z nich.
4. Wyimie też [B] dwie nerce z tłuſto
ſćią ich/ ktora ieſt przy polędwicách/
y odźiedzę ktora ieſt około wątroby
z nerkámi.
5. A ſynowie Aaronowi ſpalą tho
ná ołtharzu ſpołu z ofiárą paloną/
ktorą włożą ná ſtos drew w ogniu/
A táć ieſt ofiárá palona ku wdźię-
czney wonnośći Pánu.
6. Ale ieſliż tá ofiárá będźie z owiec
ku ſpráwowániu ſpokoyney ofiáry
Pánu/ ſámiec ábo ſámicá/ thedy ią
niech ofiáruie zdrową.
7. Będźieli chćiał zá ſwą ofiárę od-
dáć báráná/ tedy go niech przynieſie
przed oblicznośći Páńſką.
8. A włoży rękę ná głowę ofiáry
ſwoiey/ y zárznie ią przed przybyt-
kiem zgromádzenia/ thámże ſyno-
wie Aaronowi pokropią w koło ná
wierzch ołtarzá krew iey.
9. Y będźie ták ſpráwowáł z oney ſpo
koyney ofiáre zápaloną Pánu/ Wy-
bierze tłuſthość iey/ y ogon cáły od
grzbietá/ Też wyimie błonę kthora
ieſt około podrobow/ ze wſzytką tłu
ſtośćią ich.
10 Wyimie też dwie nerce z tłuſto-
śćią ich/ kthora ieſt przy polędźwi-
cách/ z odźiedzą ktora ieſt około wą
troby/ y z nerkámi.
11. Potym kápłan zápali to ná ołta
rzu/ iáko wdźięczną potráwę Pá-
nu z ofiáry zápaloney.
12. Jeſliżby też oná ofiárá byłá z koz/
tedy ią niech przynieſie przed oblicz-
ność Páńſką.
13. A położywſzy rękę ſwą ná gło-
wie iey/ zárznie ią przed przybyth-
kiem zgromádzenia/ támże ſynowie
Aaronowi pokropią krwią iey w ko
ło ná ołtarzu.
14 Y ſpráwi z niey zápaloną ofiárę
Pánu/ wyiąwſzy błonę y tłuſtość
wſzytkę/ ktora ieſt około podrobow.
15 Wyimie też dwie nerce z tłuſtośćią
ich/ ktora ieſt przy polędzwicách/ z o-
dźiedzą ktora ieſt około wątroby/ y
z nerkámi.
16 A to kápłan ſpali ná Ołtharzu/
iáko wdźięczną potráwę Pánu z o-
fiáry zápaloney. Bo wſzythká tłu-
ſtość ieſt Páńſka.
17 A ták tę vſtáwę wieczną y w po-
tomſtwách wáſzych/ gdźiekolwiek
iedno mieſzkáć będźiećie záchowy-
wayćie: Zadney też [C] tłuſtośći ani
krwie iádáć niebędźiećie.

*w.2.Mo.29.v.13.

[B] Ty cząſtki popa lone známionuią v martwienie ſtárego Adámá/ y z pożądliwośćiámi iego/ Abowiem w tych cząſtkách náwiethſza pożądliwość ſię w człowiecze okázuie.

[C] Jeść tłuſtość známionuie być złośćiem wedle ćiáłá żywiącem/ A pić krew známionuie być okrutnikiem.

Kapitu. 4.

2. Ofiárá zá grzech niewiádomośći. 3. Ták kápłáńſki. 13. Jáko wſzego poſpolſtwá Jzráelſkiego. 23. Ták Kſiążęcy. 27. Y iák też człowieká iednego z ludu poſpolitego.



1. Ad to mo-
wił Pan do
Moizeſzá w
ty słowá.
2. Mow thák
do Synow J-
zráelſkich/ Gdi
by ktożkolwiek z niewiádomośći z-
grzeſzył przećiw ktoremu roſkazá-
niu Páńſkiemu/ przez ktore co zákā
zuie/ á wykroczyłby przećiw ktore-
mu z nich.
3. Jeſliby kápłan pomázány [A] zgrze
ſzył iáko ieden z ludu poſpolitego/
tedy niech zá grzech ſwoy ktorego ſię
dopuśćił/ ofiáruie ćielcá zdrowego
Pánu.
4. Y przywiedźie ćielcá one do drzwi
przybytku zgromádzenia/ przed o-
blicznosć Páńſką/ á włoży rękę ná
głowę ćielcowi/ y zábije go przed
Pánem.
5. A on pomázány kápłan weźmie
krew ćielcowę/ y wnieſie ią do przy-
bytku zgromádzenia.
6. Omoczy pothym pálec ſwoy we
krwi/ á ſiedm kroć ią kropić będźie
przed Pánem/ przećiw záſłonie mie
ſcá świętego.
7. Tenże kápłan pomáże krwią oną
rogi v Ołtarzá kádzenia wonnego
przed Pánem/ ktory Ołtarz ieſt w
przybytku zgromádzenia: A wſzyt-
kę krew ćielcowę ktora zoſtánie/ wy
leie v ſpodku ołtharzá palonych o-
fiar/ ktory ołtarz ſtoi w ſámem we-
śćiu v przybytku zgromádzenia.
8. Y wyimie wſzytkę tłuſtość z niego
zá grzech/ naprzod błonę ktora ieſt
około podrobow/ y wſzytkę tłuſtość
z nich.

[A] Drudzy ták wykłádáią. Jeſliby kápłan przywiodł w grzech lud poſpolity.

9. Wyimie też y dwie nerce z tłuſto-
ſćia / ktora ieſt przy nich y ná pole-
dzwicách / y odźiedzę ktora ieſt oko-
ło wątroby z nerkámi.
10 Ták iáko wybieráią z wołu kto-
rego ofiáruią zá pokoy / A to ſpali
kápłan ná ołtarzu palonych ofiar.
11. Ale ſkorę ćielcowę ze wſzytkiem
mięſem / y głowę / goleni / podroby /
y gnoy iego.
12. Owa wſzytek oſtátek ćielcá wy-
nieſie zá namioty ná mieyſce chędo-
gie / gdźie wyſypuią popioły / á tám
że go ná ſtośie drew nád popiołem
ſpali ogniem.
13. Jeſliżby też wſzytko zgromádze-
nie Jzráelitow nie obácznie zgrze-
ſzyli / á wyſtąpiliby przećiw ktore-
mu z roſkazánia páńſkiego / czegoby
czynić nie mieli / á tegoby ſie niewiá-
domie dopuśćili.
14 Ten grzech gdyby ná iáśnią wy-
ſzedł / tedy zgromádzenie ma ćielcá
zá grzech ofiárowáć / á przywiodą
go przed przybytek zgromádzenia.
15 A ſtárſzy z ludu / włożą ręce ná
głowę ćielcą onego / y zárzną go
przed Pánem.
16 Tedy pomázány kápłan wnieſie
nieco krwie ćielcá onego do przyby-
tku zgromádzenia.
17 A omoczy pálec ſwoy we krwi /
á będzie ią ſiedmi kroć kropił przećiw
záſłonie mieyſcá świętę° przed páně
18. Y pomáże ią rogi ołtarzowe / kto-
ry ieſt przed Pánem w przybythku
zgromádzenia / á oſtátek krwie wy-
leie pod ſpodek ołtarzá / ktory ieſt
przed drzwiámi przybytku zgromá-
dzenia.
19. Y wyimie wſzytkę tłuſtość z nie-
go / á ſpali ią ná ołtarzu.
20 A z tem ćielcem thákże vczyni /
iáko czynił z onem kthory zá ſwoy
grzech ofiárował / A ták oczyśći ie
kápłan z grzechu / y będźie im odpu-
ſzczon.
21. Potym wynieſie precz zá namioty
ćielcá onego / y ſpali go tákże iáko y
pierwſzego: A táć będźie ofiárá zá
grzech wſzytkie° ludu poſpolitego.
22 A ieſliby Kśiąże zgrzeſzył / á do-
puśćiłby ſie czego z niewiádomo-
śći przećiw iednemu z roſkazánia
Páńſkiego / czegoby czynić niemiał /
ábyłby winien.
23 Tedy iákoby ſkoro wyſtępek iego
był iemu iáwny / przynieść ma ku o-
fierze kozłę ſámczyká zdrowego.
24 Y włoży rękę ſwą ná głowę iego /
á zábiye go ná mieyſcu gdźie rzeżą
ofiáry ku paleniu przed Pánem / á-
bowiem ieſt ofiárá zá grzech.
25 Pothym kápłan z oney ofiáry zá
grzech weźmie ná ſwoy pálec krwie /
á pomáże rogi v ołtarzá palonych o-
fiar / á oſtátek krwie wyleie pod ſpo-
dek onegoż ołtarzá.
26 Y ſpali wſzytkę tłuſtość z niego wy-
brawſzy ná ołtarzu / thák iáko tłu-
ſtość ofiáry ſpokoyney / A ták oczy-
śći go kápłan z grzechu / y będźie mu
odpuſzczon.
27 [A] Tymże ſpoſobem gdyby ktokol-
wiek z ludu poſpolithego zgrzeſzył
w niewiádomośći / á nálazłby ſie
winnem iż wyſtąpił przećiw ktore-
mu z przykazánia Páńſkiego / cze-
goby czynić nie miał.
28 Ten gdyby poznał grzech ſwoy /
tedy ma przynieść kozkę z ſtádá ku o-
fiárowániu zá grzech / ktorego ſie do-
puśćił.
29 Y położywſzy rękę ſwą ná głowę
iey / zárzęże ią zá grzech ná mieyſcu
palonych ofiar.
30 Pothym wźiawſzy kápłan pál-
cem ſwem krwie oney / pomáże ią ro-
gi v ołtarzá palonych ofiar / á wſzy-
tek oſtáthek krwie wyleie pod ſpo-
dek onegoż ołtarzá.
31. Y ſpali z niey wſzythkę tłuſtość /
iáko ſie ſpráwuie przy ofierze ſpokoy-
ney / á to ſpali kápłan ná ołtarzu ku
wdźięczney wonnośći Pánu / A ták
go oczyśći kápłan z grzechu / y będźie
mu odpuſzczon.
32 A ieſliżby chćiał iákie inſze bydlę
przynieść ná ofiárę zá grzech / tedy
niech przynieſie owcę zdrową.
33 Y włoży rękę ſwą ná głowę iey / á
zárznie ią iáko ofiárę zá grzech / ná
mieyſcu gdźie zárzynáią bydło ná
zápalone ofiáry.
34 Pothym kápłan weźmie pálcem
ſwem krwie / á pomáże rogi ołtarzá
palonych ofiar / á wſzytek oſtáthek
krwie wyleie pod ſpodek onegoż oł-
tarzá.
35 Y wybierze z niey wſzythkę tłu-
ſtość / iáko wybieráią tłuſtość z o-
wce / ktorą zá pokoy ofiáruią / A to
kápłan ſpali ná ołtarzu ku zápalo-
ney ofierze Pánu / A ták go oczyśći
z grzechu onego ktorem zgrzeſzył / y
będźie mu odpuſzczon.

[A] Tu ludźie czworákiego ſtanu ſie wymieniáią / Kápłan / Kśiąże / lud wſzytek poſpolity Jzráelitow / y Jeden tylko człowiek z poſpolſtwá / á choćiaſz ieſth rownosć Cerymoniy około nich / á wſzákoż iedne y iednákie rzeczy znácżą.

Kapitu. 5.

2. Ofiárá zá ſplugáwienie nieczyſtem dotknieniem. 1. y. 4. Zá przyſiege. 7. Ofiárá Synogárlic y mąki. 15. Y tez zá grzech z niewiádomości popełniony.

1. JEſliby tez ktoz
kolwiek zgrzeſzył/
bedac do przyſiegi
pozwány / o iáka
rzecz kthoreyby był
świádom / ábo ia
ſam widział / ábo od kogo inego o
niey wiedział / gdyby niechćiał ze=
znáć / ten odnieſie karánie zá złość
ſwoie.
2. Abo ieſliżby ſie ktho iákiey rzeczy
nieczyſthey dotknał / ábo śćierwu
zwierzećiá nieczyſtego / ábo śćier=
wu bydlećiá nieczyſtego / ábo theż
śćierwu gádźiny nieczyſtey / á toby
ſie ſtáło z niewiádomośći / tedy táki
ſplugáwił ſie y wyſtapił.
3. Nád to ieſliby ſie kto dotknał iá=
kiego plugáſtwá człowieczego kto
remby ſie miał ſplugáwić / á toby by
ło z niewiádomośći / á iżby ſie też po
tym dowiedźiał tego / tedy táki wi=
nien zoſtał grzechu.
4. Thákże ieſliby kto ſłowy nieobá=
cznemi przyſiagł / choć ná dobre choć
ná złe / ábo też naczkolwiek / ná co ie
dno ludźie przyſiegáć zwykli / á toby
ſie przydáło z niewiádomośći / tego
iáko ſie ſkoro dowie / zoſtánie w grze
chu / prze niektora z tych reczy.
5. A gdy wyſtapi w iednem z tych /
powinien bedźie wyznáć grzech
ſwoy.
6. Y ma przywieść ofiáre Pánu zá
grzech ſwoy / ktorego ſie dopuśćił / to
ieſt ſámiczke z ſtádá / owce ábo ko=
że zá on wyſtepek / á ták oczyśći go
kápłan od grzechu iego.
7. Ale ieſli z to máietnośći nie ma /
áby bydlatká mogł doſtáć / tedy ma
przynieść ofiáre zá wyſthepek ſwoy
ktorego ſie dopuśćił / dwie ſynogár
licy / ábo dwoie gołabiat Pánu / ie=
dno ku ofierze zá grzech / á drugie ku
paloney ofierze.
8. To ma przynieść do kápłaná / A
ono co ieſt ku ofierze zá grzech / na=
przod bedźie ofiárował / y przerwie
od ſzyie głowe iego / á wſzákoż iey
do końcá nie oderwie.
9. Tedy krwia ofiáry zá grzech po=
kropi iedne ſtrone ołtarzá / á oſtá=
tek oney krwie wyćiſnie pod ołtarz /
Abowiem ieſt ofiárá zá grzech.
10 A záſie z drugiego iáko ieſt zwy=
czay / vczyni palona ofiáre / A ták o=
czyśći go kápłan z grzechu ktorego
ſie dopuśćił / á bedźie odpuſzczon
iemu.
11. A ieſliby theż nie przemogł áby
miał przynieść pare ſynogárlic / ábo
dwoie gołabiat / thedy ten co zgrze
ſzył / przynieść ma ofiáre z maki pſzen
ney zá grzech ſwoy / to ieſt dźieſiata
cześć [A] Efá / [B] á nie ma do niey przy=
mieſzawáć oliwy áni kádźidłá / bo
ieſt ofiárá zá grzech.
12. Ma tedy ia przynieść do kápła=
ná / ktory nábrawſzy iey pełne garść
ná pámiatke iego / ſpali ia ná ołta=
rzu / według zwyczáiu zápalonych
ofiar Pánu / Abowiem ieſt ofiárá
zá grzech.
13. A ták kápłan oczyśći go od grze=
chu ktorego ſie dopuśćił / przez iedne
z tych rzeczy / y bedźie odpuſzczono
iemu / á oná ofiárá ná kápłaná na=
leżeć bedźie / iáko ofiárá śniedna.
14 Ktemu ieſzcze rzekł ták Pan ku
Moiżeſzowi.
15. Jeſliby kto w tym przeſtapiły zgrze
ſzył / żeby wźiał co nie opatrznie z
tych rzeczy ktore ſa poświecone Pá
nu / ten zá wyſtepek ſwoy przywie=
dźie Pánu ofiáre / ſkopu zdrowego
z ſtádá / kthoryby był ſzácowan zá
dwá [C] Syklá / według wagi Sy=
klá kośćielnego / áby był ofiárá zá
grzech.
16 A to coby wźiął z rzeczy poświeco
nych ma wroćić / y ieſzcze nád to pia
ta cześć do niey przyłoży / y odda to
Kápłanowi / á Kápłan oczyśći go
przez ſkopu ofiáry zá grzech / y be=
dźie mu odpuſzczono.
17. Nád to ieſliby kto zgrzeſzył / á co
nieprzyſtoynego przećiw ktoremu z
Páńſkiego przykazánia popełnił w
niewiádomośći / á pothym by wy=
znał wyſtepek ſwoy / y vznałby ſie że
ieſt winien grzechu.
18. Tedy ten przywiedźie ſkopu niená
ruſzonego z ſtádá kápłanowi / we=
dług rozeznánia grzechu / á kápłan
oczyśći go od nieprawośći / ktorey
ſie dopuśćił z nieobaczenia / A be=
dźie mu to odpuſzczono.
19. Abowiem to ieſt ofiárá zá grzech /
ktorego ſie dopuśćił przećiw Pánu.

Kápitu=

[A] Efá ma w ſo- bie dźieſiatek go- mer / á gomer záś ieſt pewna miar- ká / ktora w ſobi- ták wiele ma iák- by ná ieden dźie- iednemu pożywie- nia doſtátczyło.
[B] Bo to ieſt náz- nák żáłośći y pła- czu zá grzech.
[C] O ſyklu pátrzay wyżſzey w 2. Kſie- gách. w. Kap. 21. á w wierſzu. 32. y w Kap. 30. á w wier- ſzu. 13.

Kapitu. 6.

1. Ofiára y karánie ná ty ktorzy przá rze-
czy sobie zwierzonych / ábo gdy kto komu
co wydárł / ábo czyie rzecz nálazł. 9. Vstá-
wá zopalonych ofiar. 13. Y o ogniu vstáwi-
cznem. 14. Vstáwá ofiáry śniedney kápłáń-
skiey. 25. Y ofiáry zá grzech.

1. POtym mowił
Pan do Moizeszá
temi słowy.
2. Gdy kto zgrze-
szy / á wysthapi w
czem przeciw Pá-
nu / á rzeczy zwierzoney / y ku scho-
wániu dánei / przałby bliźniemu swe-
mu / ábo iżby co wydárł / y wziął
gwałtem od bliźniego swego.
3. Tákże iesliby rzecz zgubioną ná-
lazł á ieyby záprzał / ábo fałszywie
W. 4. Moiž. 5. v. 6. przysiągł o iedne z tych rzeczy / * w
ktorych ludźie występuią.
4. Then gdy zgrzeszy á grzech swoy
vzna / niech wroći rzecz ktorą wy-
dárł ábo gwałtem wziął / ábo też rzecz
ku záchowániu dána / ábo zgubio-
ną / ktoraby ználazł.
5. Abo thez y ono o coby fałszywie
przysiągł / ma wroćić w cále / y ie-
szcze przydáć ma piątą część do te-
go onemu komu to należy / tego dniá
kiedy będźie miał oddáć zá grzech
swoy ofiáre.
6. A ofiáre zá występek swoy przy-
niesie Pánu / skopu zdrowego z stá-
dá / według rozeznánia grzechu / áby
kápłan vczynił ofiáre zá grzech ie°.
7. A kápłan ma go przeiednáć z Pá-
nem / y będźie mu odpuszczoná káżda
rzecz w ktoreyby sie iedno przewinił.
8. Y mowił Pan do Moizeszá temi
słowy.
A Przed thym ro-
spráwował ogo-
łem o Ofiárách / á
ku potym o káżdey
z osobná wypráwo-
wáć będźie / A na-
przod o paloney o-
fierze.
9. A Roskaż to Aaronowi y synom
iego / Táć iest vstáwá paloney ofiá-
ry: Ofiárá tá będźie w ogniu ná oł-
tarzu przez cáłą noc / áż do porán-
ku / ná ktorem ogień vstáwicznie go-
rzeć będźie.
10 Y oblecze sie kápłan w odźienie
lniáne / á wzuie ná sie vbránie swe
płoćienne / y zbierze popioł gdy o-
gień spali ofiáre ná ołtarzu / á wy-
sypie gi podle ołtarzá.
B Stáránie to oko-
ło popiołow znáczy
zmartwychwsthá-
nie Krystusowe /
kthory sie przez o-
fiáry známionuie /
Znáczy też y zmar-
twychwstánie wier-
nych.
11. Potym zwlecze odźienie swe / y o-
blecze sie w insze / á B popioł on wy-
niesie zá namioty / ná mieysce czyste.
12. A ogień ma vstáwicznie gorzeć
ná ołtarzu á nigdy nie gásnąć / á ká-
płan ná káżdy dźień z poránku ná-
kłádźie stos drew nań / y położy ofiá-
re ná niem / á ná niem palić tłustość
ofiar zá pokoy.
13. Y będźie vstáwicznie gorzał nie
vgászony ogień ná ołtarzu.
14 A táć też iest vstáwá ofiáry śnie-
dney / kthorą synowie Aaronowi
sprawowáć będą Pánu v ołtarzá.
15. Weźmie garść pszenney mąki z o-
liwą / y ták wiele kádźidłá iáko nale-
ży ku ofierze śniedney / A to spali ná
ołtharzu ku wdźięczney wonności
ná pámiątkę Pánu.
16 A to co zostánie / Aaron y syno-
wie iego ieść będą / á oprocz kwásu be-
dą tho ieść ná mieyscu świętem / w
Sieni przybytku zgromádzenia.
17 Nie będą nágniętáne z kwásem /
bom ia im to dał zá ich cząstkę z ofiar
ognistych / ktora iest rzecz naświętsza
iáko ofiárá zá grzech á zá występek.
18 Káżdy meżczyzná z synow Aa-
ronowych ieść to będźie: A táć będźie
vsthawá wieczna palonych ofiar
Páńskich / áży w potomstwach wá-
szych / kto sie kolwiek ich dotknie / po-
święcon będźie.
19. Potym Pan rzekł do Moizeszá
temi słowy.
20 Táć iest ofiárá Aaronowá y sy-
now iego / ktorą ofiárowáć powin-
ni będą w dźień pomázánia swego:
Mąki pszennei dźiesiątą część Efá zá
ofiáre śniedną vstáwiczną / połowi-
cę iey ráno / á połowicę w wieczor.
21. Będźie nágotowána w panwi z
oliwą / á ták ią smáżoną przyniesiesz /
y połamawszy ią w kawałce / ofiá-
rowáć będźiesz ku wdźięczney won-
nośći Pánu.
22 A kápłan z synow iego / pomázá-
ny ná mieysce iego / czynić to powi-
nien będźie Pánu zá wieczną vstá-
wę / áby ták wszytko było spalono.
23 Káżda ofiárá śniedna kápłáń-
ska niech wszytká spaloná będźie / á
niech iey nic iedzą.
24 Rzekł ták potym Pan ku Moi-
zeszowi.
25 Mow do Aaroná y do synow ie°.
á powiedz iem / Vstáwá ofiáry zá
grzech tákowa będźie: Ná mieyscu
gdźie rzežą ofiáry ku paleniu / tám
zárzną y ofiáre zá grzech przed Pá-
nem / ábowiē iest to rzecz naświętsza
26 Te ofiáre on kápłan co ią spráwo-
wał ieść będźie ná mieyscu Swię-
tem /

wyższey Kap: 4. v. 17
Żydzi ponieważ
stary Zakon trzymają
toć by y te palone o
fiary mieli czynić

Ale nie przez szeptanie w ucho o różnych grzechow ktorych więcey może
mieć sam ten Kapłan a niżeli ten co mu się spowiada [illegible]

tem /w ſieni przybytku zgromádze=
nia.
27 Kto ſie kolwiek mięſá iey dotknie/
poświeci ſie / A ieſliby też ſzátá iego
krwia byłá ſpluſkana / tedy ma być
vprána ná mieyſcu ſwietem.
28 A naczynie gliniáne w ktorem ia
wárzono bedźie ſtłuczone/ á ieſliby
było miedźiáne / tedy ma być chedo=
go wytárte/y wymyte woda.
29 Wſzelki meżczyzná z kápłanow
ieść ia bedźie/ Abowiem ieſt rzecz na
ſwietſza.
30 A káżdey ofiáry zá grzech/*kto=
rey krew bywa wnaſzána do przy=
bytku zgromádzenia / ku oczyśćie=
niu ná mieyſcu ſwietem / nie máia
ieść/ále ia ſpala w ogniu.

* Wyżſzey. 4. v. 5. Żyd. 13. v. 11.

KApitu. 7.

1. Vſtáwá ofiáry zá wyſtepek. 8. Y to co ná kápłana przychodźi. 11. Vſtáwá ofiar ſpokoynych. 15. Y ofiar wdźiecznośći. 29. Y iáko máia być ofiárowáne. 23. Iż nie mia no ieść tłuſtośći ani krwie.

1. TAć ieſt vſtá
wá ofiáry zá
wyſtepek/ kto
ra ieſt naſwiet
ſza.
2. Ná mieyſcu
gdźie rzeża o=
fiáry ku paleniu/ tám zárzna ofiáre
zá wyſtepek / á krew iey bedźie wyla
ná ná ołtarz wſzedy w koło.
3. Y bedźie ofiárował wſzythke iey
tłuſtość / z ogonem y z błona ktora
ieſt około podrobow.
4. Wyimie też obie nerce z tłuſtośćia
ktora ieſt około nich v poledzwic/ y
odźiedzę kthora ieſt ná watrobie z
nerkámi.
5. Potym to kápłan ſpali ná ołta=
rzu / Abowiem ieſt ofiárá Pánu
przez ogień/ zá wyſtepek vczynioná.
6. Wſzelki meżczyzná z kápłanow
bedźie ia ieść/ ná mieyſcu ſwietem/
Abowiem ieſt rzecz naſwietſza.
7. Ofiárá zá [A] wyſtepek táka ż bedźie
iáko y ofiárá zá grzech/ máiac iedne
y iednáka ż vſtáwe / A to czym ká=
plan zá grzech oczyśćiáć bedźie/ nań
że przyidź ma.
8. A kápłan ktory ofiáre bedźie pa=
lił/ weźmie ſobie iey ſkore.
9. Tákże káżda śniedna ofiárá w
pieczu vpieczona/ y w panwi ábo w
kotle nágotowána/ bedźie przycho=
dźić kápłanowi/ ktory ia ofiárowáć
bedźie.
10 Przytym wſzelka śniedna ofiárá
nágnietána z oliwa/ thákże y ſucha
przyidźie ná wſzytki ſyny Aarono=
we rowno/ iáko iednemu ták y dru
giemu.
11. Táć też ieſt vſtáwá ofiar ſpokoy=
nych/ ktore beda ofiárowáć Pánu.
12. Ieſli ia ofiárowáć bedźie ku [B]
dźiekowániu / thedy ma oddáwáć
plácki przáſne nágnietáne z oliwa/
y kreple przáſne pomázáne oliwa/
y co náczyſtſza make vſmáżona iá=
ko kreple nágnieciione z oliwa/ zá o=
fiáre dźiek czynienia.
13. Bedźie też ofiárował ofiáre ſwa
z kwáſzonych pláckow / zá ſwa ſpo=
koyna ofiáre/ ktora náznák wdźie=
cznośći ofiárowáć máia.
14 A ze wſzytkich onych ofiar bedźie
Pánu ofiárował plácek ieden/ y ten
przyidźie kápłanowi/ kthory bedźie
kropił krwia ſpokoynych ofiar.
15. Tákże mięſo ofiáry wdźiecznoś=
ći y zá pokoy/ beda ieść dniá onego/
kiedy ie ofiáruia / á nie zoſtháwi z
niey nic do iutrá.
16 A ieſliżby też byłá ofiárá iego po
ſlubiona y dobrowolna/ tedy ia ieść
beda w tenże dźień kiedy ia ofiáro=
wáć beda/ A to coby zoſtáło tedy ná
záiutrz ziedza.
17. Ale coby zoſtáć miáło z oney ofiá
ry mięſá ná trzeći dźień/ tedy to ſpa
la w ogniu.
18. Ten ktoryby iadł trzećiego dniá
mięſo z ſwych ſpokoynych ofiar/ nie
bedźie przyiemnem gdy bedźie ofiá=
re ſpráwował/ y nie bedźie mu tho
płatno / owſzem to bedźie ſplugá=
wieniem / y ktoby iedno to iadł be=
dźie karan zá to.
19. Mięſo też ktoreby ſie czego nieczy
ſtego dotknęło/ nie ma być iedźiono/
ále w ogniu bedźie ſpalono / A kto=
kolwiek bedźie czyſtem / ten niech ie
to mięſo.
20 A ieſli kto bedac wſplugáwieniu/
ſkoſztowałby mięſá ofiar zá pokoy
vczynionych Pánu / ten bedźie wy=
gládzon precz z ludu ſwego.
21. Też ieſliby ſie kto czego [C] plugá=
wego dotknał/ choćby to plugáſtwo
było człowiecze / ábo iákiey beſtyey
nieczyſthey / ábo też iákiey gádźiny
nieczyſtey/ A w tymby iadł z ofiáry
ſpokoyney mięſo ofiárowáne Pá=
nu/ tá=

[A] Wyſtepek ieſt rzecz mnieyſza niż grzech/ to ieſt gdy ſie cożkolwiek opuśći czego ieſt potrzebá.

[B] Abo ku chwale ku wyznawániu grzechow ſwych.

[C] Nie czyſthego nieczyſtem być nie może / A iáko nieczyſty nie może vżywáć ofiar ſpokoynych / tháknie wierny ktory ieſt ſplugáwiony ſproſnośćia grzechu / z dobrem ſamnie=niem nie może vżywáć rzeczy od Páná ſthworzonych / ktore dla tego ſa ludźiom dáne / áby ich z dźiekowániem vżywáli.

nu/táki niech bedźie ſtrácon z ludu
ſwego.
22 Potym ták mowił Pan do Mo/
iżeſzá.
23 Powiedz ſynom Izráelſkiem te/
mi ſłowy/Nie bedźiećie ieść żadney
tłuſtośći wołowey/ ſkopowey/áni
koziey.
24 Tłuſtość bydlećiá zdechłego/ábo
od zwierzećiá iákiego záiedzione°/te
ná káżdą ſwą potrzebe obroćić może
ćie/á wſzákoż ſie iey ieść nie godźi.
25 Abowiem ktoby śmiał ieść tłuſtość
bydlećiá zábitego ku ofierze paloney
Pánu/ten ktory ieść bedźie/niechay
bedźie ſtrácon z poſrzod ludu ſwe°.
26 Krwie żadney vżywáć nie bedźie
ćie/gdźiekolwiek bedźiećie mieſzkáć/
ták z ptakow iáko y z bydląt.
27 A ktobykolwiek krwie pożywáć
śmiał/ten z pośrzodku ſwych niech
bedźie ſtrácon.
28 Ktemu ieſcze mowił thák Pan
Moiżeſzowi.
29 Powiedz ſynom Izráelſkiem w
ty ſłowá/Kto ſwą ofiáre ſpokoy/
ną bedźie ofiárował Pánu/niechay
że przynieſie Pánu dar ku ofierze zá
pokoy ſwoy.
30 Reką ſwą przynieſie ofiáre ku pa
leniu Pánu/tłuſtość y z pierśiámi/o
brácáiąc w ofiárowániu ony pierśi
przed Pánem.
31. Potym kápłan ſpali tłuſtość ná
ołtarzu/á pierśi weźmie ſobie Aa/
ron y ſynowie iego.
32 Łopátke práwą oddaćie kápła/
nowi ku podnoſzeniu/odiąwſzy ią
od ſpokoynych ofiar ſwoich.
33 Kto theż ofiárowáć bedźie krew
y tłuſtość ofiar ſpokoynych z ſynow
Aaronowych/then ſobie zá ſwoy
dźiał weźmie łopátke práwą.
34 Abowiem pierśi obrácáne/y łopát
ke podnoſzoną/wźiąłem od ſynow
Izráelſkich z pokoynych ofiar ich/á
oddałem ie Aaronowi kápłanowi
y ſynom iego/wiecznem práwem
miedzy ſyny Izráelſkiemi.
35 [D] Toć ieſt pomázánie Aaroná y
ſynow iego z ofiar zápalonych Pá/
nu/od dniá onego w ktory ie ſobie
wezwał ná vrząd kápłáńſki.

[D] To Aaron y ſynowie iego bedą mieć miáſto zapłáty dla pomázánia ſwego.

36 To co iem Pan roſkazał oddá/
wáć/od dniá one° kiedy ie pomázał
miedzy ſyny Izráelſkiemi/dawſzy
iem to práwo wieczne áż ná potom
ne czáſy.

37 A tác też ieſt vſtáwá ofiáry zápa
loney y śniedney/y zá grzech/y zá
wyſtepek/ofiar też poświacánia/
y ofiáry ſpokoyney.
38 Ktorą ſam Pan roſkazał Moiże
ſzowi ná gorze Synái/dniá thego
kiedy roſkazał ſynom Izráelſkiem
ſpráwowáć ofiáry Pánu ná pu/
ſzczy Synái.

KApitu. 8.

1. Poświecenie Aaroná y ſynow iego. 7. Vbiory ich. 10. Pomázánie. 14. Ofiáry zá nie Cielec. 18. Skopi. 26. Chleby nie kwáſzone y ine obchody.



1. Otym mo-
wił Pan do
Moiżeſzá temi
ſłowy.
2. Weźmi Aa/
roná y ſyny ie/
go z niem/ſzá/
ty/Oley pomázowánia/Cielcá ofiá
ry zá grzech/dwu Skopu/y koſz
Chlebow niekwáſzonych.
3. A zbierz wſzytek lud ku drzwiam
przybytku zgromádzenia.
4. Tedy thák vczynił Moiżeſz iáko
mu był Pan roſkazał/á zgromádźi
wſzy lud wſzytek do drzwi przybyt/
ku zgromádzenia.
5. Rzekł ták do nich/Toć ieſt co ro
ſkazał Pan áby ták było.
6. Y przywiodł Moiżeſz Aaroná y
ſyny iego/á omył ie wodą.
7. Y obłokł go w ſuknią/á opáſał Pá
ſem/y wdźiał nań ſzáte długą/wło
żył też nań y Efod/á opáſał go há/
ftowániē Efodu/y zápiął go weń.
8. Włożył też nań y Napierśnik/ná
ktorem theż przypráwił Vrym/y
Tummim.
9. Tákże y Czapke włożył ná głowe
iego/przypráwiwſzy do niey ná
przodek Bláche złotą/korone świetą/
ták iáko to był Pan roſkazał Moi/
żeſzowi.
10 Tedy wźiął Moiżeſz Oley pomá
zánia/y pomázał Przybytek/y wſzy
tki rzeczy co w niem były/y poświe
ćił ie.
11. Potym śiedmi kroć polał iem oł/
tarz/y pomázał gi ze wſzytkiem na/
czyniem iego/Wánne y z Słupcem
iey/áby ie poświećił.
12. Temże też Oleiem pomázánia po
lał głowe Aaronowe/á pomázaw/
ſzy poświećił go.

13. Przywiodł też y ſyny Aaronowe/
á oblokſzy ie w ſzáthy opáſał ie/y
włożył ná nie czapki/ták iáko to był
Pan roſkazał Moiżeſzowi.
14 Támże przywiodł Cielcá ku ofie
rze zá grzech/á Aaron z ſyny ſwe-
mi włożyli ręce ſwe ná głowe iego.
15. Y zárznał go Moiżeſz/á wziąw-
wſzy krwie pomázał pálcem rogi
ołtarzowe około/ y oczyścił ołtarz/
wylawſzy krew podſpodek ołtarzá:
y tákże gi poświęcił/ áby przy niem
bywálá modlitwá vbłagánia.
16 Wziął potym wſzytkę tłuſtość/
ktora około podrobow byłá/y odzie
dzę z wątroby/y dwie nerce z tłuſto
ścią ich/á to ná ołtarzu ſpalił.
17 A ſámego cielcá z ſkorą/z mięſem
y z gnoiem iego/wyniowſzy precz zá
namioty ſpalił/ták iáko był Pan ro
ſkazał Moiżeſzowi.
18 Potym przywiodł Skopu ku pa
loney ofierze/ná ktorego głowę Aa-
ron y ſynowie ie° włożyli ręce ſwoie.
19 Y zárznał go Moiżeſz/á wylał
krew iego wſzędy wkoło po wierz-
chu ołtarzá.
20 Y porąbał go ná ſzthuki/á ſpalił
głowę z ſztukámi y z tłuſtoſcią.
21. A podroby z nogámi omył wodą/
y ták wſzytkiego ſkopu ſpalił ná oł-
tarzu/ Abowiem tháková ofiára
palona byłá ku wdzięczney wonno
ści Pánu z ofiar przez ogień ſprá-
wowánych/ták iáko Pan roſkazał
Moiżeſzowi.
22 Potym wywiodł y drugiego Sko
pu/Skopu poświęcenia/ná ktore-
go też głowie położyli ręce ſwe Aa-
ron y ſynowie iego.
23 A zárznawſzy go Moiżeſz/wziął
krwie iego/á pomázał ią koniec prá
wego vchá Aaronowego/y wielki
pálec práwey ręki/tákże pálec wielki
práwey nogi iego.
24 Przywiodſzy też y ſyny Aarono-
we/pomázał też onąż krwią koniec
vchá ich práwego/pálec wielki v prá
wych rąk/y pálec wielki v práwych
nog ich/ A oſtáthek krwie rozlał po
wierzchu ołtarzá wſzędy wkoło.
25 Potym wziął tłuſtość/ogon/y
wſzytkę tłuſtość ktora ieſt około po
drobow/y odziedzę z wątroby/y
dwie nerce z tłuſtoſcią ich/y łopátkę
práwą.
26 A wziął też z koſzá Chlebow nie
kwáſzonych/ktore ſtały przed Pá-
nem/plácek przáſny/y plácek chlebá
nágniętány z oliwą/y krepel ieden/
á położył ie ná oney tłuſtości/y ná
oney łopátce práwey.
27 To wſzytko dał w ręce Aarono-
wi y ſynom iego/á obracał ie przed
Pánem.
28 Potym ono wziął Moiżeſz z rąk
ich/á ſpalił ku ofierze ná ołtarzu/A
bowiem to ieſt poświęcenie ku w-
dzięczney wonności z ofiáry zápa-
loney Pánu.
29 Wziął thez Moiżeſz pierſi ſkopu
poświęcenia/y obrácał ie przed Pá
nem: A tho Moiżeſz brał ſobie zá
ſwoy dźiał/według roſkazánia
Páńſkiego.
30 Ktemu ieſzcze Moiżeſz wziął O-
ley pomázowánia/y Krwie ktora
byłá ná ołtarzu/á them Aaroná z
ſzátámi iego/tákże Syny iego z ſzá
támi ich pokropił/A ták Aaroná y z
ſyny/ſpołu z ſzátámi ich poświęcił.
31. Y rzekł Moiżeſz Aaronowi y ſy-
nom iego/Warzćie mięſo v drzwi
przybytku zgromádzenia/y támże
ie ieść będziećie z chlebem poświęco
nem ktory ieſt w koſzu/thák iáko
mam roſkazánie/* áby tho Aaron * w.2.Mo.29.v. Mát.12.v.4.
iadł z ſyny ſwemi.
32 Ale co zoſtánie z mięſá y chlebá po
palićie.
33 A przez ſiedmi dni nie wynidźie-
ćie ze drzwi przybytku zgromádze-
nia/áż ſie wypełnią dni poświęce-
nia wáſzego/Abowiem ręce wáſze
przez ſiedmi dni poświącáne będą.
34 Tho co ſie dźiś dźiáło/roſkazał
Pan czynić ku wáſzemu oczyśćiá-
niu.
35 Zoſthańcieſz tedy przy drzwiách
Przybythku zgromádzenia przez
ſiedmi dni/ták we dnie iáko y w no-
cy/á będźiećie ſtrzedz roſkazánia
Páńſkiego/ábyśćie nie pomárli/bo
mnie ták ieſt roſkazano.
36 Y vczynili Aaron y ſynowie iego/
to wſzythko co iem Pan roſkazał
przez Moiżeſzá.

KApitu. 9.

1. Pierwſze ofiáry przez Aaroná ſpráwo-
wánę. 8. Cielec. 15. Koziel zá grzech. 18. Woł
y ſkop zá pokoy. 23. Chwała ſie Páńſka o-
kázuie. 24. Ogień Páńſki ofiáry ſpalił.

Stáło

A To iest księżycá Márcá / który żydowie názywáią Nisán.



1. Táło sie te
dy ósme dniá
iż wezwał kso
bie Moizesz A
roná y synow
ie°/ z stárszemi
Izráelskiemi.
2. Y rzekł Aáronowi/ Weźmi sobie
Cielcá z stádá ná ofiárę zá grzech/ y
skopu zdrowego ku ofierze páloney/
á postaw ie przed Pánem.
3. Mowże do synow Izráelskich te
mi słowy/ Weźmićie Kozłá ku ofie
rze zá grzech / y Cielcá y Báráná
łońszczaki zdrowe dla páloney ofiáry
4. Tákże Wołu y Skopu dla ofiáry
spokoyney/ ku spráwowániu ofiá-
ry Pánu/ przythem ofiárę śniedną
nágnietáną z oliwą / Abowiem sie
wam dźiś Pan vkaże.
5. Przywiedli tedy to co Moizesz
roskazał przed przybytek zgromá-
dzenia/ A wszytek lud zszedł sie y stá
nał przed Pánem.
6. Zátym rzekł Moizesz/ Toć iest co
wam Pan czynić roskázuie/ á vká-
że sie wam chwałá Páńska.
7. Y rzekł Moizesz do Aároná/ Przy
stęp do ołtarzá á spráwuy ofiárę swą
zá grzech / y páloną ofiárę twoię / á
vczyń modlitwę ták sam zá sie iáko y
zá lud: Spráwuy też ofiárę zá lud/
ku oczyśćieniu ich / thák iáko Pan
roskazał.
8. Tedy przystąpił Aaron do ołtá-
rzá/ á zárznął Cielcá swego ku ofie
rze zá grzech.
9. A synowie ie° przynieśli mu krew/
Y omoczywszy pálec swoy we krwi/
pomazał rogi v ołtarzá / á ostátek
krwie wylał ná spodek ołtarzá.
10 Pothym spalił tłustość z nerkámi
y z odźiedzą od wątroby ofiáry zá
grzech thák iáko miał Moizesz od
Páná roskazánie.
11. A skorę z mięsem spalił precz zá ná
mioty.
12. Zárznął też y zápaloną ofiárę/ á sy
nowie iego podáli mu krew/ kthorą
ná wierzch ołtarzá wylał wkoło.
13. Podáli mu też y ofiárę ku pale-
niu/ z sztukámi y z głową/ ktorą on
ná ołtarzu spalił.
14 Omył też podroby y nogi/ y spalił
przy ofierze ná ołtarzu.
15. Potym spráwował ofiárę zá lud
zá grzech iego/ wźiąwszy kozłá kto
rego zárznął y ofiárował/ ták iáko y
pierwszego zá grzech.
16 Ofiárował go ku paleniu/ á przy
prawił wedle zwyczáiu.
17. Spráwił też y ofiárę śniedną/ á
wźiąwszy iey pełne garść/ spalił ná
ołtarzu/ oprocz ofiáry páloney po-
ránnieyszey.
18 Zárznął też Wołu y Skopu ku
ofierze zá pokoy/ ktora byłá spráwo
wána zá lud / y podáli mu synowie
iego krew/ kthorą on wylał wokoło
ná ołtarzu.
19. Ktemu też tłusthość z Wołu y z
Skopu/ ogon/ y błonę ktora iest oko
ło podrobow/ nerki/ y odźiedzę z wą
troby.
20 Włożyli też tłustośći ná piersi kto
re on spalił ná ołtarzu.
21. Potym Aaron obrácał piersi/ y ło
pátkę práwą przed Pánem/ ták iáko
był roskazał Moizeszowi.
22 Podniozszy też Aaron rękę swą
nád ludem/ błogosłáwił iem/ á zsta
pił od ołtarzá / gdy odpráwił ofiá-
rę zá grzech/ y onę páloną ofiárę/ ták
że y onę zá pokoy.
23 Przyszedł potym Moizesz y Aá-
ron do przybytku zgromádzenia/ á
z támtąd wyszedszy błogosłáwili lu
dowi/ [B] y okazáłá sie chwałá Páńska
wszytkiemu ludowi.
24 A wyszedszy ogień od oblicznośći
Páńskiey / spalił ná ołtarzu ofiáry
zápáliste/ y tłustośći. Co gdy lud vyz
rał z wesołem krzykiem vpádli ná o-
blicze swoie.

B Znák chwały y wielmożnośći páńskiey tho iest/ że ogień wszytki o spalił co iedno kolwiek było ná ołtarzu/ A tenże ogień záwżdy trwał ná ołtarzu / aż do tąd poki kośćioł zbudowan nie był.

Kapitu. 10.

1. Nádab y Abiu ofiáruiąc ogień obcy/ są od ogniá záráżeni. 6. Zakázuie áby ich nikt żáłowáć nie śmiał. 9. Zakázuie káplanom winá czásu ich posługowánia/ á przyczyny przeto tomaią czynić. 12. To też cze° pożywáć mieli z tych rzeczy co od ofiar zostawáły.

1. TEdy synowie
Aáronowi/ Ná-
dáb y Abiu/ wźiá-
wszy kádźidlnice
swoie / * nakłádli
do nich ogniá y ká-
dźili/ ofiáruiąc Pánu ogień [A] obcy/
czego iem on był [B] nieroskazał.
2. Wyszedł tedy ogień od Páná / á
záráźił ie iż pomárli przed Pánem.
3. Zátym Moizesz rzekł do Aaro-
ná/ Toć iest co był Pan opowiedźiał
mowiąc/ [C] Swiętem będę w tych kto

* w.4. Nu.3.v.4. y.26.v.61. 1. Kron.24.v.2.

A To iest inszy ogień niż on kthory był z Niebá spadł ná ołtarz pálonych ofiar.

B Tu obaczáć mamy iáko sie Pan káżdą chwałą brzydźi czego sam nie vstáwił.

C Pan iest S. ták gdi vżywa spráwiedliwego sądu swego / iáko też y gdy czyni miłośierdźie/ Jákoby tu chciał rzec: Nieprzepuszcze y nawyższemu Káptanowi/ iesliby sie ná vrzędźie swem wedle roskazánia mego nie spráwował.

Nádáby Abiu

rzy bliſko przychodza ku mnie/ á be/
de pochwalon przed oblicznoſcia
wſze° ludu: Tedy vmilknal Aaron.
4. Y wezwal Moizeſz Mizáelá/ y
Elizáfáná/ ſynow Ozyelá ſtryiá A
aronowego/ ktorem rzekl/ Chodzćie
ſám/ á wynieſćie zá namioty brácia
wáſze precz od mieyſcá ſwietego.
5. Przyſzli tedy á wynieſli ie/ y z ſzá
thámi ich precz zá namioty/ iáko
iem roſkazal Moizeſz.
6. Rzekl potym Moizeſz do Aaro/
ná/ do Eleázárá/ y do Itámárá ſy/
now iego/ Nie[D] odkrywaycie glow
ſwych/ áni rozdzieraycie ſzat ſwych/
byſćie też y ſámi nie pomárli/ á iżby
nie przyſzlo rozgniewánie ná wſzy
tko zgromádzenie ludu/ Ale brácia
wáſzy/ to ieſt/ wſzytek narod Izrá/
elſki/ niech plácza tych co ie Pan po
palil.
7. Ani odchodzćie od drzwi przybyt
ku zgromádzenia/ bycie ſnadz nie
pomárli/ Abowiemeſćie wy ſa pomá
záni oleiem Páńſkiem: Tedy oni to
vczynili co iem roſkazal Moizeſz.
8. Zátym Pan rzekl do Aaroná w
ty ſlowá.
9. Ty y ſynowie twoi nie bedziećie
pić winá ani[E] Sechár/ gdy bedziećie
mieli przychodzić do przybytku zgro
mádzenia/ byſcie ſnadz nie pomárli/
á to bedzie wieczna vſtáwá y w po
tomſtwie wáſzem.
10 A to dla tego/ ebyśćie mieli ro/
zeznánie miedzy rzecza ſwieta y nie
ſwietha/ á miedzy rzecza czyſta y
nie czyſta.
11. A iżbyśćie náucząć vmieli ſyny
Izráelſkie wſzytkich vſtaw/ kthore
iem roſkazal Pan przez Moizeſzá.
12. Mowil potym Moizeſz do Aa/
roná/ Eleázárá/ y Itámárá ſynow
iego/ ktorzy byli pozoſtáli: Pobierz/
ćie ofiáre śniedna/ ktora zoſtálá od
ofiar palonych Páńſkich/ á iedzćie
ia v oltarzá z chlebem przáſnem/ A/
bowiemći ieſt rzecz naſwietſza.
13. Bedziećie ia ieść ná mieyſcu ſwie
tem/ ábowiem to tobie y ſynom two
iem oddano ieſt vſtáwa z ofiar pa/
lonych Páńſkich/ thák iáko to mnie
ieſt roſkazano.
14 Bedziećie też ieść pierſi obrácáne/
y lopátke práwa podnoſzona ná mie
ſcu ſwietem/ Ty/ ſynowie twoi/ y
corki twoie z toba/ Abowiem to prá
wo dáne ieſt tobie y ſynom twem/ z
ofiar ſpokoynych ſynow Izráelſkich
15 Przynioſa tedy lopátke podnoſzo
na/ y pierſi obrácáne z ofiára zápa/
lona z tluſthoſći/ áby ie obrácáno
przed Pánem/ A to bedzie tobie zá
wieczne práwo/ y ſynom twem/ ták
iáko Pan roſkazal.
16 Potym Moizeſz dowiedowal ſie
o kozle ofiáry zá grzech/ á on iuż byl
ſpalon: A dla tegoż rozgniewal ſie
ná Eleázárá y Itámárá ſyny Aaro
nowe/ ktorzy byli pozoſtáli/ Y rzekl
ták knim.
17 Przecześćie nie iedli ofiáry zá
grzech ná mieyſcu ſwiethem? Abo/
wiem to ieſt rzecz naświetſza/ kto/
ra wam ieſt oddána ku odnoſzeniu
złośći wſzego ludu/ ábyſćie ie poie/
dnali z Pánem.
18 Oto krew ie° nie ieſt wnieſioná do
mieyſcá ſwietego/ á tákeſćie go mie
li ieść ná mieyſcu ſwietem/ iákom
wam byl roſkazal.
19 Tedy Aaron odpowiedział Mo
iżeſzowi/ Dziſći ofiáre ſwa zá grzech
y palona ſwa ofiáre oddáli Pánu/
A wżdy mie to[F] podkáło/ A gdy/
bych ia byl dziś iadl ofiáre zá grzech/
ázażby ſie to bylo podobálo Pánu?
20 Co gdy vſlyſzal Moizeſz przyial
to wdziecznie.

D Zákázuie im áby y námniey v/ rzedu ſwego nieo/ mieſzkawáli/ plá/ kániem zábithych ſie báwiac.

E Sechár po Żydo wſku známionuie káżde picie/ kto/ rem ſie człowiek v pić może: A tu ieſt náuká káplanowi/ áby byl trzeźwi y roſtroż ny.

F To ieſt/ ſmierć onych dwu ſynow moich/ A przethoż iżem ieſt ſmucien/ nie mogłem z we/ ſelem ieść ofiar ná mieyſcu ſwietem.

Kapitu. XI.

2. O źwierzetách czyſtych y nieczyſtych/ á ktorych ſie pożywáć godziło. 31. Potym áby ſie nie dotykano ścierwu. 32. Oczyśćienie z tákowego dotkniemia. 43. Iż ſie lud zácho wywáć ma iáko ſwiety á niepomázány.

Othym Pan
1. rzekl do Moizeſzá
y Aaroná temi ſlo
wy.
2. Powiedzćie ták
ſynom Izráelſkie/
* Tyć ſa źwierzetá ktore ſie wam ieść
bedzie godziło miedzy wſzemi źwie/
rzety ktore ſa ná ziemi.
3. Bedziećie ieść to co iedno ma ro/
zdzielone ſtopy y rozdwoione kopy
tá/ á ktore po pokármie przeżuwa.
4. A wſzákoż ſa niektore co ábo tyl/
ko przeżuwáia/ ábo ſa też tylko z ro/
zdwoionemi kopyty/ ktorych ſie ieść
nie godzi. Iáko ieſt Wielblad/ ktory
chociaż przeżuwa/ á wſzákoż niema
rozdwoionych kopyt/ [A] á dla tegoż
wam

Zwierzetá czyſte y nieczyſte.

* w. 4. Mo. 14. v. 4.

A Aczkolwiek wſzythko co Bog ſtworzyl ieſt dobre y czyſte/ A wſzákoż Pan Bog w they rożnicy chciał záłożyć kárność ludowi ſwemu/ áby gi zádzierżawał w poſluſzeńſtwie/ á ná uczył go przez thę náukę táiemna/ iákoby miał rozeznáwáć vczynki nieczyſte od czyſtych/ to ieſt vczynki duchá y ciáłá. O czem ieſt świádectwo v Pá. 5. do Gálát. 5.

Zwierzethá czyſte y nie czyſte.

wam nieczyſtem bedźie.
5. Tákże[B] Krolik/ktory choćiaż prze-
żuwa/á wſzákoż iż kopytá rozdwo-
ionego niema/tedy też wam nieczy-
ſtem bedźie.

[B] W Greckiem wykłádźie położono Tárántá/ktorego zową włáſnem ich ięzykiem Choerogrylus.

6. Też y Záiac choćiaż żuie/ále iż nie-
ma rozdwoionego kopythá/bedźie
też v was nieczyſtem.

† 2. Mách. 6. v. 18.

7. † Swiniá też choć ma rozdźielo-
ne ſtopy y rozdwoione kopytá/ále iż
nie przeżuwa/tedy wam nieczyſtá
bedźie.
8. Mieſá ich ieść nie bedźiećie/áni
ſćierwu ich dotykáć ſie maćie/Abo-
wiem wam ſą nieczyſte.
9. Ze wſzytkich też tych co ſą w wo-
dách/tákich pożywáć bedźiećie/kto-
re máią ſkrzele y łuſki/ thák w wo-
dách morſkich iáko w rzecznych.
10 Ale tych ieść nie bedźiećie/ktore
áni ſkrzel áni łuſki niemáią/ták mor-
ſkich iáko y rzecznych/ták máłych iá-
ko y wielkich/ kthore w wodách ży-
wą/Abowiem to wam rzecz prze-
mierzła bedźie.
11. A ták wam obrzydłe bedą/y ieść
ich nie bedźiećie/y ſćierw ich wam
w obmierżeniu bedźie.
12. Owa wſzythki nie ſkrzeláſte á
przez łuſki/ktore ſą w wodách/bedą
v was obrzydłemi.
13. Miedzy ptaki też temi ſie brzydźić
bedźiećie/á máiac ie zá obrzydłe/ieść
ich nie bedźiećie/Orłá/Jáſtrzabá/
y Orlicá morſkiego.
14 Sepá/y Kánie wedle ich ro-
dzáiu.
15. Káżdego rodzáiu Krukow.
16 Struſa/Sowy/Ożarki/y ká-
żdego rodzáiu Krogulcow.
17. Puhaczá/Norká/Lelká.
18 Łábećiá/Baká/y Boćianá.
19 Czáple/Sorki/wedle ich rodzá-
iu/Dudká y Nietoperzá.
20 Wſzelkie też robáctwo co lata á
chodźi o cztherech nogach/niech
wam bedźie obrzydłe.
21. A wſzákoż ze wſzytkiego tego ro-
báctwá latáiacego/kthore ſie ruſza
ná czterech nogách/tedy tych poży-
wáć bedźiećie/ktore w nogách máią
śćiegneczká przydłużſze ku ſkaká-
niu po źiemi.
22 Jáko ſą ty kthorych wy pożywáć
możećie/káżdego rodzáiu Kobyłek
y Koniczkow wedle ich rodzáiu/
Skoczkow/y Chrząſzczow/wedle
ich rodzáiu.

[C] Ty robaczki y miedzy żydy y miedzy námi ſą nieznáiome czáſow dźiśieyſzych/A gdyż ieſt wielka rożnicá miedzy wykłádácz mi/tedychmy my wolelitego ſie trzymáć coby ſie wżdy z ich słowy ſtoſowáło. Bo choć żydowſkie słowá thy ſą/Seláhám/Hárgol/y Hágab: A wſzákoż ſą to rozmáite rodzáie robaczkow polnych/ktorychby vżywáć mo żono/ále iż nie ſą znáiome/tedy nam też y máło potrzebne.

23 Ale káżde ine robáctwo co lata
á ma cztery nogi/niechay v was o-
brzydłe bedźie.
24 Bo ſie iemi ſplugáwićie. y kto ſie
iedno ich śćierwu dotknie/bedźie
nieczyſtem áż do wieczorá.
25 A káżdy ten coby śćierw ich precz
wynośił/wypierze odźienie ſwe/á
bedźie nieczyſtem áż do wieczorá.
26 Wſzelkie zwierze kthore ma ro-
zdźieloną ſtopę/á kopytá rozdwo-
ionego nie ma/áni też przeżuwa/
to wam zá nieczyſte bedźie/tego kto-
by ſie dotknał/nieczyſtem bedźie.
27 A cokolwiek ná ſwych ſthopách
chodźi ze wſzytkich zwierząt o czte-
rech nogách/to wam bedźie nieczy-
ſte/ten coby ſie śćierwu ich dotknał/
nieczyſtem bedźie áż do wieczorá.
28 Ten też co ich śćierw precz wyno-
ſić bedźie/vpierze odźienie ſwe/á be-
dźie nieczyſtem áż do wieczorá. A-
bowiem tyć rzeczy ſą wam nieczyſte.
29 A ty też zá nieczyſte mieć v ſiebie
bedźiećie/ktore ſie po źiemi włoczą/
iáko ſą/Łáſicá/Myſz/y Zábá/we-
dle ſwego rodzáiu.
30 Jeż/[D] Chámáleon/Jáſzczorká/
Slimak/y Kret.

[D] Drudzy wykłádáią Sálámandrą.

31. A tyć miedzy gádźinámi v was
nieczyſte bedą/y kthoby ſie ktorey
z nich zdechley dotknał/nieczyſtem
bedźie áż do wieczorá.
32 A káżda rzecz ná ktorąbycokolwiek
z tych zdechlin vpádło/bedźie nie-
czyſta/ták drzewiáne naczynie iáko
też y ſzátá/ták ſkorá iáko y wor: O-
wa káżde naczynie w kthorem co
ſpráwuią/ma być do wody włożo-
ne/bo ieſt nieczyſte áż do wieczorá/
ále potym czyſte bedźie.
33 Ale káżde gliniáne naczynie/w
ktoreby nieco z tych vpádło/to coż-
kolwiek by tám w niem było/nieczy-
ſte bedźie/á ſámo bedźie ſtłuczono.
34 Każda też potráwá ktora iadá-
ią/gdyby oney wody do niey wla-
no/tedy bedźie nieczyſto/á wſzelkie
pićie co piyą ktoreby w tákiem na-
czyniu było/nieczyſtem ſie ſtanie.
35 Owa wſzelka rzecz w ktorąby co
wpádło z onych śćierwow/bedźie
nieczyſta: Tákże piec y ogniſko iemi
ſplugáwione ma być ſkáżono/abo-
wiem nieczyſte ſą.
36 Ale ſtudnie y Cyſterny y wſzelkie
ſtoczyſká wod/czyſte zoſtáną/iedno
ten coby ſie śćierwu dotknał nieczy-

czyſtem będźie.
37 Też ieſliby co z thych rzeczy zde-
chłych wpádło miedzy naſienie kto-
re ſiac máia/tedy ono zoſtánie czyſte.
38 Ale ieſliby z tych zdechlin wpádło
co miedzy naſienie moczone/ thedy
iuż nieczyſtem ſie ſtánie.
39 Tákże ieſliby ktore źwierze zde-
chło/z tych ktorych wam ieść dopu-
ſczono / á dotknałby ſie go ktożkol-
wiek/ tedy ten będźie nieczyſtem áż
do wieczorá.
40 A ktoby iadł one zdechline / ten
powinien vpráć ſzáty ſwe/ á będźie
ſam nieczyſtem áż do wieczorá/tákże
y ten coby precz wynoſił on ścierw/
vpierze odźienie ſwe/á będźie przed
ſie nieczyſtem áż do wieczorá.
41 Wſzelka gádźiná płázáiaca ſie po
źiemi / obrzydła v was będźie / áni
iey ieść będźiecie.
42 To co ſie thez po brzuchu włoczy
máiac cztery ábo wiecey nog mie-
dzy gádźinámi / ktore ſie włocza po
źiemi/tych wy ieść nie będźiecie/bo
ſa obrzydłe.
43 Sámi ſie też nie chćieyćie pyſkláć
zadna gádźina/ ábyśćie ſie przez nie
nie zmázáli y ſplugáwili.
44 Abowiem Jam ieſt Pan Bog
wáſz/ [a] ſtáraycieſz ſie ábyśćie też y
wy ſtáli ſie ſwietemi/gdyżem ia ieſt
ſwiety: Nieoſzpecaycieſz ſie tedy żá-
dna gádźina ktora ſie płáza po źiemi
45 Abowiem Ja ieſt Pan / ktorym
was wywiodł z źiemie Egipth-
ſkiey/ábych był Bogiem wáſzem / á
wy iżbyśćie też ſwietemi byli / gdy-
żem ia ieſt ſwiety.
46 A thákować ieſt vſtáwá około
Zwierzat/Ptakow/y około wſzech
rzeczy żywych pływáiacych w wo-
dách / y wſzech rzeczy żywych co ſie
włocza po źiemi.
47 Ku rozeznániu czyſtego y nieczy
ſtego/á miedzy źwierzety ktorych ſie
pożywáć godźi / á kthorych nie go-
dźi.

[a] 1. Piotr. 1. v. 16.

Kapitu. 12.

Oczyśćienie niewiáſty po porodzeniu.

1. Mowił pothym
Pan do Moiżeſzá
temi ſłowy.
2. Powiedz ták ſy-
nom Izráelſkiem/
* Gdy niewiáſtá [A]
wydáwſzy z ſiebie naſienie porodźi
Mężczyzne/będźie nieczyſtha przez
ſiedm dni/ [B] według czáſu iáko dłu-
go ſwa chorobe miewa.
3. † A dnia oſmego obrzezá ćiáło nie
obrzeſki Mężczyzny onego.
4. A oná zoſtánie przez trzydźieśći
y trzy dni/we krwi oczyśćienia ſwe-
go / y niedothknie ſie żadney rzeczy
ſwietey / [C] áni wnidźie do mieyſcá
ſwietego/ áż ſie wypełnia dni oczy-
ścienia iey.
5. A ieſliż porodźi Dźiewke / przez
czternaśćie dni nieczyſta będźie/to
ieſt / po dwá kroć thák długo iáko
miewa ſwa chorobe / á zoſtánie we
krwi oczyśćienia ſwego/przez ſześć
dźieſiat y ſześć dni.
6. Gdy ſie potym wypełnia dni oczy
ſćienia iey/ták po Synaczku iáko y
po Dźieweczce/przynieſie ná ofiáre
palona báráná łońſzczaká / y goła-
biatko/ ábo ſynogárlice ná ofiáre zá
grzech/ á tho odda Kápłanowi v
przybytku zgromádzenia.
7. Kthorego on ofiárowáć będźie
przed Pánem/á będźie ſie modlił zá
nia/y oczyśći ia od płynienia krwie
iey: Táć ieſt tedy vſtáwá około nie-
wiáſty / kthora porodźi Syná ábo
Dźiewke.
8. Ale ieſliż ſie zdobyć niemoże ná bá
ráná/tedy niech weźmie pare ſyno-
gárlic/ ábo pare gołabiat/iedno ku
ofierze paloney / á drugie ná ofiáre
zá grzech / tedy ſie zá nia będźie mo-
dlił kápłan/á ták oczyſćiona będźie.

* Luk. 2. v. 22.
A Niekthorzy to wykłádáia/ Poczawſzy naſienie/ Ale tu podług Zydowſkie° wykłádu wyłożono ieſt / Gdy niewiáſtá wydawſzy naſienie z ſiebie/ przyimuie męzczyńſkie naſienie: Z kad ſie płod rodźi/ A toć ieſt przećiw onem kthorzy powiedáć śmieia niewiaſthy być oprocz naſienia/ iáko ſa Nowokrzczeńcy/ ktorzy powiedaia i Kryſtus nie miewiał z Pánny Máryey.

B To ieſt/ thylo dni ile mieſzka oſobno będac chora ná przyrodzona niemoc.

† Luk. 2. v. 21. Jan. 7. v. 22.

C Tá Cerymonia ktemu człowieká wiedźie / áby obaczył wielkość grzechu/ ktory oſpeca poczećie y národzenie iego / ták iáko było poſpećiło y przodki iego: Aczkolwiek poczećie y národzenie ſámo z ſiebie wdźieczne ieſt Pánu Bogu/ A ták to ieſt ku náuce tu przełożono káżdemu / áby ſie brzydźił grzechem ſwem pierworodnem / máiac gi w obmierzeniu.

Kapitu. 13.

Jáko kápłan ma rozeznáć gdźie trad á gdźie nie trad / y o oczyśćieniu iego.

1. Pothym ie-
ſzcze mowił
Pan do Mo-
iżeſzá y do A-
aroná w ty ſło
wá.
2. [A] Człowiek
ktoryby miał ná ſkorze ćiáłá ſwego
guzy/ ábo liſzáie/ ábo białe blizny /
ták iżby ſie ná ſkorze ćiáłá iego przy-
miot trádu okázał / táki ma być przy
wiedźion przed kápłana Aaroná/
ábo przed ktorego inego kápłaná z
ſynow iego.
3. Tedy ogláda kápłan przymiot on
ná ſkorze ćiáłá iego/ á ieſliż w niem
włoſy pobielały / á wpił ſie w ćiáło
iego/

A Trad y tákowa zmázá o ktorey ſie tu wſpomina/ známionuie trad y nieczyſtothe grzechu/ kthorego rozſadek ná ſámego thylko Kryſtuſá Páná / prawdźiwego kápłaná należy/ ktory ſie thu znáczy przez Aaroná.

iego/ ybylyby iáko dołki ná ſkorze ie-
go / tedy to ieſt záráżenie trędu / A
przetoż oglądawſzy go káplan ro-
zezna go być nieczyſtem.
4. Ale ieſliż biała blizna ieſt ná ſko-
rze iego / á nie ieſt zdołkowána ſko
rá/y włoſy nie pobieláły / thedy ká-
plan onego zaráżonego zámknie o-
ſobno przez ſiedḿ dni.
5. Potym śiodmego dniá ogląda ią
powtore káplan/á ieſliż ták przed-
ſie trwa on przymiot/ á nie ſzerzy ſie
dáley po ſkorze/káplan znowu przez
drugie ſiedḿ dni zádźierży go w zá-
mknieniu.
6. Tám gdy ony ſiedḿ dni wynidą/
ogląda gi záśie káplan/ á ieſliże po-
czerniewa/ á nie ſzerzy ſie po ſko-
rze / [B] tedy go káplan zezna być czy-
ſtem/bo tylko okroſtáwiał/á wypra-
wſzy ſwe ſzáty / czyſtem będźie.
7. Ale ieſliż tym więcey ſzerzą ſie ná
ſkorze kroſty ony po oglądániu ká-
płanowem/á po oczyśćieniu iego/
tedy powtore ma być ſtáwion przed
káplanem.
8. A ieſli obaczy káplan że ſie kroſty
ſzerzą [C] po ſkorze / zezna go być nie-
czyſtem/bo iuż ieſt tręd.
9. Gdy będźie záráżenie trędu ná człowieku/
thedy będzie przywiedzion
przed káplaná.
10 Ktory gdy vyzry iż ſą guzy białe
po ſkorze / á włoſy pobielewáią / á
naraſtháwáłoby dźiwe mięſo w o-
nych guźiech.
11. Tedy ieſt záſtárzáły tręd ná ſko-
rzećiáłá iego/y zezna káplan iż czło
wiek on ieſt nieczyſty / A nie będźie
go zámykał oſobno gdyż ieſt nieczy
ſtem.
12. Jeſliż ſie tedy tręd ná ſkorze roz-
ſzerzą/á wſzythke ſkore poczawſzy
od głowy áż do nog oſypie/ thyle ile
káplan widźieć może.
13. Ma go oglądáć Káplan / gdźie
więc ieſli iuż tręd okrył wſzytko ćiá
ło / thedy onego záráżonego zezna
być czyſtem/ábowiem wſzytek przy
miot obroćił ſie w białość/y ták zoſtá
nie czyſtem.
14 Ale onegoż dniá iákoby ſie ſkoro
vkazáło mięſo dźiwe / tedy nieczy-
ſtem będźie.
15 A ták ogląda káplan mięſo dźi-
we/á zezna go być nieczyſtem/ Abo
wiem ono mięſo dźiwe nieczyſte ieſt
á iuż ieſt tręd.

16 Ale ieſliby zginęło mięſo dźiwe /
á obroćiło ſie w białość / tedy przyi-
dźie do káplaná.
17 A káplan ma go oglądáć / gdźie
ieſli przymiot on pobieleie/tedy ká-
plan zezna go być czyſtem / gdyż ták
ieſt.
18 Jeſliżby też był wrzod w ćiele ná
ſkorze/á zágoiłby ſie.
19 A ná mieyſcu wrzodu onego/ná
dałby ſie guz biały/ábo też liſzay iá-
ki biały ábo czerwony / tedy go ma
káplan oględáć.
20 A gdy gi ogląda káplan / ieſliby
wklękł w ſkorę / á iż ná niem włoſy
zbieláły / tedy człowieká onego ze-
zna káplan być nieczyſtem/bo záráże
nie trędu ieſt pochodzące ze wrzo-
du.
21. Ale ieſliżby obaczył Káplan że w
niem włos nie bieleie / á iż liſzay nie
wklękł w ſkorę/ále tylko poczerniał/
thedy záráżonego zádźierży káplan
przez ſiedḿ dni w zámknieniu.
22 A ieſliżby ſie ſzerzył ná ſkorze/ká-
plan zeznáć ma iż ieſt nie czyſtem/á
ieſt ná niem záráżenie trędu.
23 Wſzákoż ieſliby blizná oná biała
zoſtáłá ná ſwem mieyſcu/ á nie ſze-
rzyłá ſie / tedy ieſt zapalenie wrzo-
du/á zezna ią być káplan czyſtą.
24 Tákże ieſliby ſie kto ná ſkorze ćiá
łá ſwego ogniem ſpárzył /á po zgo-
ieniu oney ſpárzeliny vkazałby ſie li
ſzay biały zczerwieniáły ábo biały.
25 Tedy gi ogląda káplan/á ieſliżby
włos w liſzáiu pobielał/á ſámby głę
biey wklękł w ſkorę/ieſt to tręd z ſpá
rzeliny pochodzący / káplan tedy ze
zna go być nieczyſtem/ gdyż ieſt zá-
ráżenie trędu.
26 A gdy Káplan ogląda iż nie ſą
w liſzáiu odmienione włoſy/á iż nie
wklękł głęboko w ſkorę/ále ſie nie iá
ko záczerniewa/thedy go zádźierży
w zámknieniu Káplan przez ſiedḿ
dni.
27 A gdźieby dniá śiodmego obaczył
że ſie ſzerzy ná ſkorze / zezna go być
nieczyſtem/bo ieſt záráżenie trędu.
28 A ieſliż tenże liſzay zoſtawa ná
ſwem mieyſcu/á nie ſzerzy ſie po ſko
rze/ále ſie záczerniewa/ieſt puchli-
ná z ſpárzenia / A káplan zezna iż
ieſt czyſtem / ábowiem ieſt zápale-
nie z ſpárzeliny.
29 Tákże gdyby mąż ábo niewiáſtá
ná gło-

[B] W thych słowiech vkázuie dwo iákie grzechy w wiernych / iedny ktore potrzebá ćierpieć/iáko nie doſtátki ludźi krewkich A záśie drugie dla kthorych grzeſzni máią od Kośćiołá być wyłączeni/ O czem w. 1. do Koryn. 5.

[C] Abo iż ſie też oſypą po ſkorze: Tu ſie w thym znáczy ſkáżenie náthury náſzey / ktora bywa ſproſnośćią grzechu bárzo oſypána / ieſliż iey Duch Swiethy od tego nie powśćiągnie.

ná głowie/ábo ná brodzie mieli iá-
ki przymiot.
30 Tedy ma kápłan oglądáć gi/á bę-
dzieli głębiey w skorze/y ma w sobie
włosy pożołkłe á cienkie / zezna go
być nieczystem/Abowiem są párchy/
á trąd ná głowie/ábo ná brodźie.
31 Ale iesliby obaczył kápłan iż on
párch nie iest głębiey w skorze/ á nie
byłoy w niem włos czarny/tedy czło-
wieká onego ktory ma ná sobie párchy/
zámknie go osobno przez siedm dni.
32 Potym dniá siodmego obeyzry ká-
płan przymiot on/ á iesliż sie párch
nie szerzy / y nie ma w sobie pożoł-
kłych włosow/á nie wpił sie głębiey
w skorę.
33 Tedy go ogolą/nie ruszáiąc miey-
scá spárszywiałego/ ále onego pár-
szywcá zádźierży powtore kápłan
w zámknieniu przez siedm dni.
34 A potym dniá siodmego oglądá
kápłan ony párchy/ktore iesliż sie po
skorze nie szerzą / y nie są głębiey w
skorze/tedy go zezna kápłan być czy-
stem/á przepráwszy odźienie swo-
ie / będzie czystem.
35 Ale iesliżby záśie po oczyśćieniu
począł sie párch szerzyć po skorze.
36 Tedy go ma oglądáć kápłan / á
iesliż sie párch on szerzy po skorze/iuż
kápłan nie ma pátrzáć włosow po-
żołkłych/bowiem iest nieczysty.
37 Wszákoż iesli párch trwa w swey
bárwie/á włos czarny w niem ná-
rasta/tedy sie iuż zgoiły ony párchy/
y sam iest czystem/A przetoż go ze-
zna kápłan być czystem.
38 A iesliby theż mąż ábo niewiá-
stá ná skorze swey mieli blizny biá-
łe po ciele.
39 Tedy ie ma oglądáć kápłan/á ie-
sliżby sie blizny ony ná skorze ciáłá
iego białe záczerniewáły/tedy są tyl-
ko lsniáie białe / á on sam iest czy-
stem.
40 Ktemu iesliby ktoremu mężowi
włosy z głowy opádáły / tedy iest ły-
sy/ á ktemu czysty.
41 A iesliżby ná przodku głowy iego
opádły włosy/tedyć też iest tylko ły-
sy/ále czysty.
42 Wszákże iesliby ná łysinie z przod-
ku ábo z tyłu okazáłá sie blizná biá-
łá ábo zczerwieniáłá / tedy iest trąd
rostący ná obłysieniu/ták z przodku
iáko z tyłu.
43 Y ma to oglądáć kápłan/á iesliż-
by obaczył iżby blizny ony puchnęły/
bieláiąc sie y záczerwieniáiąc po kto-
reykolwiek stronie łysiny / iákoby
ná ksztáłt trądu ná skorze ciáłá.
44 Tedy człowiek on iest trędowá-
ty y nieczysty/y ma zeznáć kápłan że
iest nieczystem / gdyż táki przymiot
ma ná głowie.
45 ᴰA trędowáty ktory iest tym zá-
rážon / ma chodźić w rozdárthem
odźieniu/z gołą głową/zákrywáiąc
vstá / á że iest nieczystem wołáiąc.
46 Y iák długo ono záráženie ma ná
sobie / będźie nieczysthem : Osobno
mieszkáć ma/á precz zá namioty bę-
dźie miał mieszkánie swoie.
47 A gdy też ná ktorey száćie byłáby
ználeziona zmázá trędu/choćiaż bę-
dźie szátá z wełny / choćiaż lniána.
48 Tákże gdyby byłá ná osnowie á-
bo ná wątku / thák lniánem iáko y
wełniánem / y ná iákiey skorze/ ábo
ná iákieykolwiek rzeczy skorzáney.
49 A byłáby oná zmázá źielona á-
bo czerwona ná száćie / ábo ná iá-
kiey skorze/ná osnowie/ ná wątku/
y też ná iakieykolwiek rzeczy skorzá-
ney: Tedy to będźie zmázá trądu/á
ma ią oglądáć kápłan.
50 A oglądawszy kápłan zmázę o-
nę/zadźierży ią w zámknieniu przez
siedm dni.
51 Potym dniá siodmego gdy obey-
zry kápłan zmázę/iesliżby sie szerzy-
łá ná száćie/ábo ná osnowie/ ábo ná
wątku/ábo ná iákiey skorze/tákżey
ná káždey rzeczy z skory vrobioney/
tedy iest trąd iádowity y nieczysty.
52 Ma tedy spálić táką szátę/ábo o-
snowę/ábo wątek/ták z wełny iáko
y lniány/ y wszelka rzecz skorzána/
ná czemby iedno byłá zmázá / Abo-
wiem iest trąd iádowity / y przetoż
w ogniu ma być spalon.
53 Ale gdyby obaczył kápłan iż oná
zmázá nie szerzy sie ná száćie / ná o-
snowie/ná wątku / y ná káżdey rze-
czy skorzáney.
54 Roskaże ono vpráć ná czem iest
zmázá / á powtore ono przez siedm
dni zádźierży w zámknieniu.
55 A iesliby po onym vpraniu o-
baczył kápłan/ iż zmázá oná bárwy
swey nie zmieniłá / ániby sie też sze-
rzyłá/tedy iest rzecz nie czysta/á ták
ma być w ogniu spaloná/choćiażby
sie tá-

ᴰ Z tąd mamy ná-
uke iáki iest sthan
człowieká w grze-
chu zátwárdzone-
go / y iáki ma być
stan iego w zgro-
mádzeniu wier-
nych.

ſie tákie ſpelznienie wiádło w nowe ábo w wiotche ſukno.

56 Wßákoż ieſliby kápłan obaczył zmáze po vpraniu/ nie ták znáczna iáko pierwey byłá/ odedrze ią ták od ßáty/ iáko y od ſkory/ od oſnowy/ y od wątku.

57 Lecz ieſliżby ſie ießcze okázowáłá ná ßáćie/ ná oſnowie/ ná wątku/ y ná iákiey rzeczy ſkorzáney / ieſt trąd mnożacy ſie: A przetoż rzecz tá ná ktorey był kolwiek był/ ſpalona będźie.

58 Ale gdy wypierzeß ßáte / oſnowe/ wątek / ábo theż ktorą żkolwiek rzecz ſkorzáną / á zginełáby zmázá/ tedy ma być powtore vprána / á ták będźie czyſtá.

59 A táć ieſt vſtáwá około rozeznánia trądu ná ßáćie z wełny ábo ze lnu/ ná oſnowie / y ná wątku / ábo ná káżdey rzeczy ſkorzáney/ iáko to ma być rozeznano iż ieſt czyſthe ábo nieczyſte.

Kapitu. 14.

2. Oczyśćiánie trędowátego. 4. Oczyśćiánie domu trądem zaráżonego.

1. Pothym Pan mowił do Moiżeßá temi ſłowy.

2. [A] Táć ieſt vſtáwá około trędowátego gdy będźie miał być oczyśćion/ ma być* przywiedźion do kápłaná.

3. A wynidźie kápłan zá namioty áby go oglądał/ ieſliżby trędowáty vleczon był od trądu ſwego.

4. Tedy roſkaże kápłan áby wźiął dla oczyśćienia ſwego dwá wroblá żywe y zdrowe / drzewo cedrowe y iedwab czerwony/ y Izop.

[A] Trędowáty oczyśćiony známionuie ſtan człowieká w grzechu záſtárzáłego y zátwárdzonego/ nád ktorem ſie Bog zmiłował wyimuiąc go z nieczyſtośći/ y z niepráwośći iego.
* Mát. 8. v. 4. Már. 1. v. 44. Luk. 5. v. 14.

5. Tedy roſkaże iednego wroblá zárznąć w naczyniu gliniánem nád wodą żywą.

6. A weźmie żywego wroblá/ drzewo cedrowe/ y on iedwab czerwony / y Izop / y zmacza ie z onem żywem wroblem/ we krwi zábithego wroblá nád wodą żywą.

7. Tedy tem ſiedm kroć pokropi/ onego ktory ma być oczyśćion od trądu/ y oczyśći go/ potym wolno puśći wroblá żywego w pole.

8. A ten kthory ieſt oczyśćion vpierze ßáty ſwe / y ogoli wßythki ſwe włoſy/ á omyie ſie wodą żeby był czyſtem/ potym do námiotow wnidźie / á przez ſiedm dni będźie mießkał przed namiotem ſwoiem.

9. Potym dniá ſiodmego ogoli wßytki ſwe włoſy ná głowie / brodę ſwą / y brwi nád oczymá ſwemi / y wßytki ine włoſy ſwoie / przythym vprawßy ßáthy ſwe / omyie wodą ćiáło ſwe/ [B] y tákże oczyśćion będźie.

10. A oſmego dniá pothym weźmie dwá báránki zdrowe/ y owieczkę iednę lońſką zdrową/ y troie dźieśięć cząśći mąki pßenney zmießáney z oliwą ku ofierze śniedney/ y [C] Log oliwy.

11. Tedy kápłan ktory oczyśćiáć będźie/ poſtáwi onę ktory ma być oczyśćion/ z temi rzeczámi przed Pánem v drzwi przybytku zgromádzenia.

12. Potym weźmie kápłan báránká iednego / á ofiárowáć go będźie zá wyſtępek/ z Logiem oliwy/ y będźie obrácał przed Pánem ony rzeczy.

[B] Wßytká tá táiemnica około oczyśćiánia y omywánia/ známionuie omyćie y oczyśćienie oney krwie ktora ieſt podána zá ofiárę dla grzechow świátá wßytkiego.

[C] Log to słowo żydowſkie/ známionuie miárę / ktora w ſobie ma thák wiele iáko ſześć ſkorup iáiowych wody ábo czego inßego.

13. Zárznie też báráná onego ná mieyſcu gdźie ſpráwuią ofiáry zá grzech/ y ofiáry zápalone ná mieyſcu świętem/ Abowiem iáko ofiárá zá grzech należy ná kápłaná/ ták też y thá zá wyſtępek/ ábowiem ieſt rzecz náświętſzá.

14. Y weźmie kápłan krwie z ofiáry zá wyſtępek/ á pomáże ią koniec [D] vchá práwego / onemu kthory oczyśćion być ma/ thákże pálec wielki v práwey ręki / y pálec wielki v práwey nogi iego.

[D] Tá Cerymonia znáczy słuchánie nauki świętey/ y posłußeńſtwo iey powinne/ rzeczą y ſkutkiem.

15. Weźmie też kápłan z onego Logu oliwy/ á wleie ſobie ná lewą dłoń.

16. Y omoczy w niey pálec ſwey práwey ręki / á ſiedm rázow oną oliwą przed Pánem pálcem kropić będźie.

17. A oſtátkiem oliwy ktora zoſtánie ná dłoni/ pomáże kápłan koniec vchá práwego onemu kthory oczyśćion być ma/ tákże pálec wielki práwey ręki/ y pálec wielki práwey nogi iego/ ná oneyże krwi ktora ieſt ofiárá zá wyſtępek.

18. K temu coby też ießcze zoſtáło oliwy ná dłoni kápłanowey/ tem pomáże głowę onego ktory ma być oczyśćion / á ſam Kápłan vczyni zá niem modlitwę przed Pánem.

19. Thámże on kápłan vczyni ofiárę zá grzech/ á będźie ſie modlił zá onem ktory ma być od nieczyſtośći ſwey oczyśćion/ potym ma zárznąć páloną ofiárę.

Sam

20 Y ofiárowáć będźie ná ołtharzu
Káplan zápaloną ofiárę/y ofiárę
śniedną modląc sie zá niem/á będźie
oczyśćion.
21. A ieſliżby kto był ták vbogi iżby te-
go mieć nie mogł/thedy ma wźiąć
iednego báráná ku ofierze zá wyſte-
pek dla podnoſzenia/áby sie káplan
modlił zá niem/A dźieſiątą część
máki pſzenney/nágnietáney z oliwą
ku ofierze śnieDney/y iedẽn Log
oliwy.
22 Kthemu dwie ſynogárlicy/ábo
dwoie gołąbiąt/czego z tych doſtáć
może/z kthorych iedno ná ofiárę zá
grzech/á druge ku ofierze paloney
będźie.
23 Y przynieśie to ośmego dniá dla
oczyſćienia ſwego do kápłaná/przed
drzwi Przybytku zgromádzenia/
przed oblicznośc Páńſka.
24 Weźmie tedy káplan báráná ofiá-
ry zá grzech/y Log oliwy/obrácáiąc
to w ofiárowániu przed Pánem.
25 A zárznie báráná ofiáry zá wy-
ſtepek/á omoczywſzy pálec we krwi/
pomáże koniec práwego vchá one-
mu co ma być oczyſćion/tákże pálec
wielki ręki práwey/y pálec wielki
nogi práwey iego.
26 Potym káplan náleie thez oliwy
ná lewą dłoń ſwoię.
27 A będźie ſiedmi kroć kropił mączá-
iąc w niey pálec ręki ſwey práwey
przed Pánem.
28 A co ieſzcze zoſtánie ná dłoni o-
liwy/tym pomáże koniec vchá prá-
wego onemu kthory oczyśćion być
ma/tákże pálec wielki práwey ręki/
y pálec wielki práwey nogi iego/ná
oneyże krwi ktora ieſt ofiárą zá wy-
ſtepek.
29 Ktemu coby też ieſzcze zoſtáło o-
liwy ná dłoni káplanowey/tem po-
máże głowę onego ktory ma być o-
czyśćion/áby go ták oczyśćił przed
Pánem.
30 Zarznie potym iedne ſynogárlicę
ábo iedno gołąbię/czegokolwiek z
tych doſtáć może.
31. A thak iedno z onych co mieć bę-
dźie/odda ná ofiárę zá grzech/á dru-
gie ku paloney ofierze/oprocz ieſzcze
śniedney ofiáry/A thák go oczyſći
przed Pánem.
32 A táć ieſt vſtáwá około człowie-
ká/ná ktoremby było záráżenie trá-
du/á kthory nie wſzytkiego doſtáć
może ku oczyśćieniu ſwemu.
33 Rzekł potym Pan do Moiżeſzá y
Aaroná temi ſłowy.
34 Gdy wnidźiecie do źiemie Chá-
náán/ktorąm wam dał w oſiádłość:
Jeſliżbych dopuśćił ná kthory dom
mieſzkánia wáſzego záráżenie[E] trá-
du.
35 Tedy on ktore by ten dom był/ma
idź opowiedźieć to Káplanowi/iż
coś podobnego záráżeniu trádu dá-
ie ſie widźieć ná domu iego.
36 Roſkaże thedy káplan wyprzą-
tnąć dom pierwey niż ſam wnidźie/
áby oglądał záráżenie ono/iżby ſie
nic nie ſplugáwiło coby było w do-
mu/á tákże potym wnidźie ku oglą-
dániu domu.
37 A ieſliżby obaczył záráżenie trá-
du ná śćiánách domu onego/á doł-
ki czarne pożołkłe/ábo czerwone/
ktoreby w śćiáne wklękły.
38 Thedy káplan wynidźie przed
drzwi domu onego/y zámknie go
przez ſiedmi dni.
39 Wroći ſie potym dniá ſiodmego/
á ieſliż obaczy iż ſie záráżenie ſzerzy
ná śćiánách.
40 Roſkaże wyłámáć ono kámienie
záráżone z śćian/á wymiotáć precz
z miáſtá ná mieyſce nieczyſte.
41 Y roſkaże we wnątrz dom poſtro-
báć wſzedy wkoło/á ono co zſtrobá-
no/wyſypáć precz zá miáſto ná mie-
ſce nieczyſte.
42 A ná ono mieyſce ine kámienie má-
ią wpráwić/á inſzem wapnem po-
tynkuią dom.
43 Ale ieſ iż po onem wymiotániu
kámienia/y po ſtrobániu/y potyn-
kowániu/odnowi y mnożyć ſie bę-
dźie záráżenie w onym domu.
44 Tedy niech idźie káplan á oglą-
da/y ieſliż gdźie vyzry á ono ſie ſze-
rzy záráżenie w domu/ieſt iádowi-
ty trąd w domu onem/á przetoż ieſt
nieczyſty.
45 Támże dom on każe rozwálić/z
kámieniem/z drzewem/y ze wſzyt-
kiem wapnem/á wynioſą on wſzy-
tek rum precz zá miáſto ná mieyſce
nieczyſte.
46 Ten ktoryby wſzedł do domu one-
go przez then czás gdy będźie zam-
knion/nieczyſthem ieſt áż do wie-
czorá.
47 A ktoby ſpał w onym domu/ma
vprác ſzáty ſwe/thákże y ten co y
tám

[E] Bytá rozmá[...] zá przemierzła/kto-
rá przylnełá ná
śćiánách w do-
moch.

tám iadł/ ma też vpráć ſzáty ſwoie.
48 Ale ieſliby przyſzedſzy obaczył ká-
płan/ iż ſie nie ſzerzy záráżenie w do-
mu onem/ potym gdyby gi potynko-
wano/ tedy zezna iż ieſt czyſty/ á
bowiem zginęło záráżenie ono.
49 A ták ku oczyśćieniu onego do-
mu/ weźmie dwá wroblá/ drzewo
cedrowe/ iedwab tzerwony/ y Izop.
50 Y zárznie wroblá iednego/ w na-
czyniu glinianem nád wodą żywą.
51. A weźmie drzewo cedrowe/ ie-
dwab czerwony/ y Izop/ y wroblá
żywego/ á zmacza tho wſzytko we
krwi wroblá zábitego/ y w wodźie
żywey/ á tym ſiedmi kroć ma on dom
pokropić.
52 Oczyśći tedy dom krwią wroblá
onego/ y wodą żywą/ y żywem wro-
blem/ drzewem cedrowem/ Izo-
pem/ y iedwabiem czerwonem.
53 A potym żywego wroblá puśći
wolno precz zá miáſtho w pole/ á
ták oczyśći on dom/ że będźie czy-
ſtem.
54 A tháć ieſt vſtáwá około káżdey
niemocy trądu/ y párchow.
55 O trędźie też ná ſzáćie/ y ná domu
56 Y o guzięch/ o liſzáioch/ y o białych
bliznách.
57 Ku náuce rozeznánia/ w kthory
czás co ieſt czyſtego ábo nietzyſtego:
A toć ieſt vſtáwá około trądu.

KApitu. 15.

2. O człowieku z ktorego naſienie płynie. 3. Splugáwienie iego. 13. Oczyśćienie iego. 19. Niewiáſta przyrodzoną niemoc máiąca á ſplugáwienie iey. 28. Oczyśćiánie iey.

1. MOwił potym
Pan do Moi-
zeſzá y do Aa-
roná w ty ſło-
wá.
2. Powiedzćie
thák ſynom I-
zráelſkiem/ [A] Z kthoregoby kolwiek
męzá náſienie płynęło/ ten będźie
nieczyſtem.

[A] Tu z tego mieśćá rozumieć mamy o káżdem męzu ktory poddan ieſt roſkoſzam/ á pożądliwośćiam ćiáłá ſwego/ ktory y ſam y ze wſzythkiemi ſpráwámi ſwemi ieſt nieczyſty.

3. A toć będźie znák nieczyſtego pły-
nienia iego/ gdy ábo z niego popły-
nie ábo w niem zgeſtnieie naſienie.
4. Ná ktorembykolwiek łożu tháki
ktory ma płynienie naſienia leżał/ ło-
że ono ieſt nieczyſthe/ y ná czemby
kolwiek ſiadł/ to nieczyſte będźie.
5. Ktoby ſie dotknął łożá iego/ vpie-
rze odźienie ſwoie/ á omyie ſie wodą/
á będźie nieczyſtem áż do wieczorá.
6. Ktoby też ſiadł ná tym ná czem
ten ſiedźiał co z niego płynie/ ma v-
práć ſzáty ſwe/ y omyć ſie wodą/ á
będźie nieczyſtem áż do wieczorá.
7. Tákże ieſliby ſie [B] kto tknął ćiáłá
męzá onego z ktorego płynie naſie-
nie/ ma vpráć ſzáty ſwe/ y omyć ſie
wodą/ á będźie nieczyſtem áż do wie-
czorá.

[B] Ktorzy ſie z ludźmi nieczyſthemi ſtowarzyſzáią/ y ſámi też ſie nieczyſtemi ſtawáią.

8. Jeſliby też kto czyſthem będąc od
niego był oplwan/ ma on vpráć ſzá-
ty ſwe/ y omyć ſie wodą/ á będźie nie-
czyſtem áż do wieczorá.
9. [C] To też wſzytko ná czemby iedno
ieźdźił maż płynienie máiący/ będźie
nieczyſto.

[C] Słowo to ktore tu położył Moizeſz/ znaczy tu wſzytek rząd/ ktory ná koniu bywa/ śiodło ábo y co inego/ ktemu też tem płynieniem ták męzowem iáko y niewieśćiem/ o ktore thu przypomina/ dáie nam znáć/ iż Pan Bog po nas chce wielkiey á oſobliwey tzyſtośći.

10 Ktoby ſie też iákieykolwiek rzeczy
dotknął/ kthoraby iedno byłá pod
niem/ nieczyſtem będźie áż do wie-
czorá/ á ktoby ie nośił/ vpierze ſzáty
ſwe y omyie ſie wodą/ á będźie nie-
czyſtem áż do wieczorá.
11. Ktemu też kogoby ſie dotknął ten
co płynienie ćierpi/ nie vmywſzy
przed tym rąk ſwych/ tedy on ktore-
go dotknął/ ma vpráć ſzáty ſwe/ á
omyć ſie wodą/ á będźie nieczyſtem
áż do wieczorá.
12. A ieſliż ſie człowiek tháki dotknie
naczynia iákiego glinianego/ tedy
tákowe naczynie ſtłuczono będźie/
á ieſliż będźie drzewiáne naczynie/
tedy wodą wypłokáć máią.
13. Ale gdyby on człowiek od tákie-
go płynienia był oczyśćion/ odło-
ży ſobie ſiedmi dni ku oczyśćieniu
ſwemu/ y vpierze ſzáty ſwe/ á ćiáło
ſwe omyie żywą wodą/ y ták ſie ſtá-
nie czyſtem.
14 Potym oſmego dniá weźmie ſo-
bie dwie ſynogárlicy ábo dwoie go-
łąbiąt/ á przyidźie przed Páná do
drzwi przybytku zgromádzenia/ á
to odda kápłanowi.
15. Tedy kápłan iedno z nich ofiáro-
wáć będźie [D] zá grzech/ á drugie ku
ofierze paloney/ á thák go oczyśći
przed Pánem od płynienia naſienia
iego.

[D] O thym pátrz niżey w Káp. 16. w wierſzu. 3.

16 Mąż z ktoregoby przez ſen wyſzło
naſienie/ wſzythko ſwe ćiáło omyie
wodą/ á nieczyſthem będźie áż do
wieczorá.
17. Ktemu ieſliby iáka ſzátá/ ábo ſkó-
rá naſieniem płynącem ſpluſkána by-
łá/ tedy muſi być przepránа w wo-
dźie/

dzie/ábedzie nieczyſta áż do wie-
czorá.
18 Jeſliby mąż ten ktory ćierpi ply-
nienie naſienia/ſpal z niewiáſtą/o-
boie ſie máią omyć wodą/á nieczyſte
mi áż do wieczorá bedą.
19 Tákże niewiáſtá ktora bedźie ćier
pieć ſwą chorobe iżby krew płynełá z
niey/przez ſiedm dni oſobno ma mie
ſzkáć/á ten ktoryby ſie iey tknął/nie
czyſtem bedźie áż do wieczorá.
20 Y ná kthoreyby iedno rzeczy le-
żáłá pokąd ieſt w chorobie ſwoiey/
oná rzecz nieczyſtą bedźie/tákże ná
czemby kolwiek iedno ſiedźiáłá/tedy
też to nieczyſte bedźie.
21 Ktożkolwiek ſie też dotknie łożá
iey/vpierze ſzáty ſwoie/á ſam ſie też
omywſzy wodą/nieczyſtem bedzie
áż do wieczorá.
22 Tákże gdyby ſie kto dotknął tego
ná czemby oná ſiedźiáłá/ten vpierze
ſzáty ſwe/á omywſzy ſie bedźie nie-
czyſtem áż do wieczorá.
23 Abo ieſliby ná łożu leżał ábo ná
czemkolwiek ſiedział/ná czemby też
oná ſiedźiáłá/z onego dotknienia be
dźie nieczyſtem áż do wieczorá.
24 Przytym[E] ieſliby ſie trefiło meżo-
wi ſpáć z nią/á byłby chorobą iey
ſplugáwion/tedy nieczyſtem bedźie
przez ſiedm dni/y káżde łoże ná kto-
remby leżał/nieczyſte bedźie.
25 Też ieſliby niewiáſtá ćierpiáłá
płynienie krwie przez niemáło dni/
nie onego czáſu gdy miewa ſwą cho
robe/ábo iżby ią dłużey chorobá pły-
nąca trzymáłá niż zwykłá bywáć/
przez on wſzytek czás nieczyſthego
iey płynienia/ták iáko gdy czáſu ſwe
go chorowáć zwykłá/nie czyſta be-
dźie.
26 Káżde łoże pokiby płynienie ćier-
piáłá/thákże rownie bedźie nieczy-
ſte/iáko czáſu tego kiedyby ćierpiá-
łá chorobe ſwoie/y to ná czemby ſie-
dźiáłá/nieczyſthe ieſt/iáko y czáſu
iey choroby.
27 Ktżoby ſie kolwiek dotknął tych
rzeczy/nieczyſthem bedźie/y da v-
práć ſzáty ſwe/y omyie ſie wodą/á
bedźie nieczyſtem áż do wieczorá.
28 Ale ieſliby oná byłá czyſta od pły
nienia ſwego/thedy ſobie odłoży
ſiedm dni/á oczyśćiáć ſie bedźie.
29 Pothym dniá oſmego weźmie
oná dwie ſynogárlicy ábo dwoie go
łabiąt/ktore donieſie kápłanowi do
drzwi przybytku zgromádzenia.
30 Tedy iedno z nich bedźie kápłan
ofiárował ofiáre zá grzech/á dru-
gie ku paloney ofierze/y bedźie ſie zá
nią modlił Pánu/dla onego tey nie
czyſtego płynienia.
31. A ták tem ſpoſobem ſyny Izráel-
ſkie od ich nieczyſtośći oczyśćiayćie/
áby dla ſwych plugáſtw nie po-
mieráli/gdyby mieli ſplugáwić przy
bytek moy/ktory ieſt w pośrzod ich.
32 A táć ieſt vſtáwá około tego/w
ktorem ſie otrzymáć nie może przyro
dzone naſienie iego/á ktory ćierpiąc
płynienie naſienia nieczyſthem ſie
ſtawa.
33 Tákże y około niewiáſty/ktora
prze ſwą chorobe ma być oſobno wy-
łączoná/y tego z kogoby płynęło na
ſienie iego/ták z meżczyzny iáko y z
niwiáſty: A nád to y około káżdego
tego/coby z nieczyſtą niewiáſthą
ſpał.

E To mamy rozu-
mieć o ſamem tyl-
ko leżeniu oprocz
káżdego złączenia:
Bo ieſliżby ſie złą-
czenie w tym tre-
fiło/tedy obádwá
wedle práwá Bo-
żego/śmierćią by-
wáli karáni.

Kapitu. 16.

1. Przygotowánie Káplánſkie kiedy ma wchodźić do mieyſcá ſwiętego. 12. Oczyśćienie mieyſcá ſwiętego Przybytku/y Ołtarzá. 21. Kożieł ná puſzczą wypuſzczony.

1. POtym mowił
Pan Moiżeſzowi
*po śmierći onych Wyżſzey. 10. v. 2.
dwu ſynow Aaro
nowych/ktorzy o-
fiáruiąc Pánu ſą
zámordowáni.
2. I ták rzekł Moyżeſzowi/Mow
do Aaroná brátá twego/*Niech do *w. 2. Mo. 30. v. 10. Zyd. 9. v. 7.
mieſcá Swiętego niewchadza ledá
kiedy/zá Záſłone przećiw Wieku/
ktore ieſt ná ſkrzyni/áby nie vmárł/
ábowiem ſie okaże w obłoku nád wie
kiem.
3. Ale tem obyczáiem bedźie wcha-
dzał Aaron do mieyſcá ſwiethego/
to ieſt z Cielcem ná ofiáre zá grzech
á z Skopem ku ofierze paloney.
4. Oblecze ſie w poświęconą ſzá-
te lniáną/á wzuie ná ćiáło ſwe v-
bránie lniáne/y opáſze ſie páſem lniá
nem/włoży theż ná głowe czapke
lniáną/ktore ſą vbiory ſwiete/co ſie
wnie ma obłoczyć gdy omyie ćiáło
ſwe.
5. A weźmie od wſzythkiego zgro-
mádzenia ſynow Izráelſkich Dwá
Kozły ná ofiáre zá grzech/y Iedne-
go Bá-

Cerymonie.

go Báráná ku ofierze paloney.
6. Tedi Aaron Cielcá zá grzech ſwoy
ofiárowáć będźie modląc ſie ták ſam
zá ſie/iáko y zá ſwoy dom.
7. Weźmie też ony dwá Kozły/á po
ſtáwi ie przed Pánem v drzwi przy
bytku zgromádzenia.
8. Potem Aaron rzući los miedzy
ony dwá kozły / ieden los z ſthrony
Páná/á drugi los z ſtrony [A] Azáze
lá.

A Jeſt włáſnie ími iedney gory nie dáleko Synái/ktorá ták zową dla kozłá kthorego tám wypußczano.

9. J będźie Aaron ofiárował kozłá
ná ktorego pádnie los z ſtrony Páń
ſkiey/á tá ofiárá zá grzech będźie.
10 Ale kozłá ná ktorego pádnie los
z ſtrony Azázelá/poſtháwi żywego
przed Pánem / áby ſie modląc nád
niem wypuśćił go ná puſzczą Azá-
zel.
11. Przytem Aaron ofiárowáć be-
dźie Cielcá zá grzech ſwoy/á ofiáru
iąc go / y ſam zá ſie y zá dom ſwoy
modlić ſie będźie.
12. Thedy weźmie kádźidlnice pełną
węgla goráiącego z ołtarzá / ktory
ieſt przed Pánem / y pełną garść rze
czy wonnych ná proch ſtárthych/ á
to wnieſie zá zaſlone.

B Tho znáczy iż Bog nie ieſt vbłagan oprocz modlitwy Káplaná nawyżßego/ktorá ſie przez tho kadzenie znáczy/ A ten nawyżßy káplan ieſt ſam Kryſtus.

13. [B] J wſypie ony prochy ná ogień
przed Pánem/áby dym kádzenia o-
krył Wieko kthore ieſt ná Skrzyni
świádectwá/á ták nieumrze.
14 [C] *Weźmie też Cielcowey krwie/
á pálec ſwoy w niey maczáiąc / be-
dźie ią kropił przed Wiekiem ku w-
ſchodu słońcá: Siedmi kroć będźie
kropił pálcem ſwem przed Wiekiem
oną krwią.

C Weśćie do mieſcá świętego przez krew / znáczy weśćie Kryſthuſowo do mieyſcá świętego niebieſkiego / z wiernemi ſwemi przez włáſną krew ſwoię. O czem Zy. 9. v. 14. y. 19.

15 Zarznie też y Kozłá ná ofiáre zá
grzech ludu / á wnieſie krew iego zá
zaſlone/y będźie też kropienie czynił
z oney iego krwie/thák iáko czynił z
Cielcowey krwie nád Wiekiem y
przed Wiekiem.
16 Y ták oczyśći Mieyſce Swiete od
nieczyſtot ſynow Jzráelſkich / y od
przeſtepſtwá ich/á tákże y od wſzech
grzechow ich: Toż też vczyni w przy
bytku zgromádzenia/ktory ieſt z nie
mi w pośrzodku ich nieczyſtot.
17 † A ná ten czás w Przybytku zgro
mádzenia żaden z ludu niechay nie
będźie gdy on do mieyſcá świętego
wnidźie ku modlitwie / ażby wy-
ßedł odpráwiwſzy modlitwe/ſam
záſie/ zá dom ſwoy/ y zá wſzytko z-
gromádzenie Jzráelſkie.

† Luk. 1. v. 10.

18 Y wnidźie do Ołtarzá przed Pá
ná/ á oczyśći go/ y rogi iego wkoło
krwią cielcową/ y kozłową pomáże.
19 A ſiedni kroć będźie nań kropił /
biorąc krew one ná pálec ſwoy/á ták
gi oczyśći y poświeći od nieczyſtot
ſynow Jzráelſkich.
20 Potym gdy odpráwi poświacá-
nie Mieyſcá Swietego/ Przybyt-
ku/ y Ołtarzá/Kozłá żywego przy-
wiedźie.
21. A włożywſzy Aaron rece ſwe ná
głowe Kozłá żywego/[D] wyznáwáć
będzie nád niem wſzytki złości/ prze
ſtepſtwá/ y grzechy ſynow Jzráel-
ſkich/[E] A włoży ie ná głowe Kozłá
onego/ á wypuśći gi na puſzczą
przez Człowieká ná to obránego.
22 A ták Koziel on odnieſie ná ſobie
wſzytki ich nieprawośći do ziemie
opuſtoſzáłey / gdy go on Człowiek
ná puſzczą precz puśći.

D Z tąd ſie okázuie/ iż nam grzechy nie bywáią odpußzone/áżbyſmy ie pierwey poználi y ná ſie ie wyználi.

E Jezus Kryſtus ieſt ći ten żyw y koźieł / ná kthorego głowe złożone ſą wßythki grzechy świátá: A tá puſzcza známionuie opuśćiáłość/ w ktorey był gdy wołał iż ieſt od oycá opußczonem.

23 Potym ſie wroći Aaron do przy-
bytku zgromádzenia / á odźienie
lniáne ktore był obłokł wchodząc do
Mieyſcá Swietego/zwłokſzy tám
że zoſtáwi.
24 Omyie thez wodą ćiáło ſwe ná
mieyſcu Swietē/á oblecze ſie wſzá
ty ſwe: A wyſzedſzy ſpráwowáć be
dźie zápaloną ofiare/y ſwą/y wſze°
ludu/modląc ſie ſam zá ſie y zá lud.
25 Tłuſtość ofiáry vczynioney zá
grzech/ſpali ná ołtarzu.
26 A ten ktory záwiedźie Kozłá do
Azázelá/ vpierze ſzáty ſwe / omy-
wſzy wodą ćiáło ſwe/á potym wni
dźie do namiotow.
27 *A Cielcá y Kozłá ktore zárznio-
no zá grzech / á ktorych krew wnie-
ſioną ieſt do mieyſcá Swietego/ku
ſprawowániu oczyśćienia / wynio
ſą precz zá namioty/ támże ſtory ich
y mieſo / ſpołu y z gnoiem ich ognie
niech ſpala.

* Zyd. 13. v. 11.

28 A ten co ie pálić będźie / vpierze
ſzáty ſwe /omywſzy ćiáło ſwe wo-
da/y ták potym wnidźie do namio-
tow.
29 A ták wiecznie ototá vſtáwá be-
dźie miedzy wámi/dniá dźieſiątego
Mieſiącá Siodme°/[F] ábyśćie ćiáłá
ſwe trapili/á wſzytkich robot zánie
cháli / káżdy thák domowy iáko y
gość/ktory mieſzka miedzy wámi.
30 Abowiem tego dniá będźie ſie ká
plan modlił zá wámi/ ábyśćie oczy-
śćieni byli od wſzythkich grzechow
wáſzych: A tákże przed oblicznośćią

F To trapienie bywało przez wſtrzymawánie od pokármow y od inych rzeczy/ktore ſie ćiáłu podobáią / ná znák żáłośći á pokutowánia zá grzech.

Páńſka oczyśćienie będźie.
31. To tedy będźiećie mieć zá odpoczy
nienie świete / trapiąc sámi śiebie tą
vſtáwą wieczną.
32 A to oczyśćienie spráwi kápłan kto
ry będźie pomázány / á ktorego rece
ku spráwowániu vrzędu kápłáń⸗
ſkie na mieyſce oycá iego poświe⸗
cone bedą / oblokszy ná śie święte o⸗
dźienie lniáne.
33 A ták oczyśći mieyſce naświet⸗
ſze / przybytek zgromádzenia / ol⸗
tarz / Kápłany / y lud wſzytek w o⸗
nym zgromádzeniu.
34 A tákże to będźie miedzy wámi
zá vſtáwę wieczną / ku oczyśćiániu
ſynow Izráelſkich / od wſzythkich
grzechow ich [G] raz wrok: y vczynił
Moizeſz iáko mu był Pan roſkazał.

G O tym pátrz v Páwłá S. do Zyd. 9. v. 7.

KApit. 17.

3. Mieyſce ku spráwowániu ofiar. 7 Bogu á nie dyabłu ofiáry spráwowáne być máią. 10. Zákázuie áby nikt nie iadł krwie rzeczy martwych. 11. y. 14. Abowiem duszá ćiáłá zwierzęcego ieſt we krwi.

1. GEdy rzekł
pan do Moize
ſzá wty słowá.
2. Mow do A⸗
arona y Sy⸗
now iego / tu⸗
dźieſz y do w⸗
ſzytkich Izráelitow / á powiedźiem /
Toć ieſt co pan roſkazał ták mowiąc
3. Ktobykolwiek z domu Izráelſkie
go zárznął ku ofierze wołu ábo o⸗
wcę / ábo kozę / ták w namiećiech / iá⸗
ko y zá namioty /
4. A nie przywiodłby tego do drzwi
przybytku zgromádzenia ku ofiáro
wániu Pánu / przed przybytek Páń
ſki / tákiemu to rozlanie krwie zá me
żoborſtwo przyczythane będźie / á
przethoż będźie wykorzenion z po⸗
śrzod ludu ſwego.
5. Synowie tedy Izráelſcy gdy bę⸗
dą co chćieli ofiárowáć gdźiezkol⸗
wiek ná polu / przywieść máią ofiá⸗
ry ſwoie przed Páná do drzwi przy
bytku zgromádzenia / á oddáć ie ká
planowi / á ták niech spráwuią o⸗
fiáry ſpokoyne Pánu.
6. Potym kápłan wyleie krew ná ol
tarzu Páńſkiem przed przybytkiem
zgromádzenia / á ſpali tłuſtość ich
ku przyiemney wonnośći Pánu.
7. A niechay iuż więcey ofiar ſwych
nie ofiáruią [A] dyabłom / z ktoremi śie
ſcudzołożyli / A tá vſtáwá niechay
wiecznie zoſtánie miedzy niemi / y
miedzy potomſtwy ich.
8. Nád to iem ieſzcze powiedz / Je⸗
ſliżby kto z domu Izráelſkiego / ábo
z cudzoziemcow miedzy wámi mie
ſzkáiących chćiał oddáć ofiárę zápa
loną ábo zmiedną.
9. A nie przywiodłby tego do drzwi
przybytku zgromadzenia ku ofie⸗
rze Pánu / ten niech będźie wykorze
nion z ludu ſwego.
10 Ktemu ieſliby kto z domu Izrá⸗
elſkiego / ábo gość miedzy niemi mie
ſzkáiący iadł iáką krew / ná tákiego
śie ia rozgniewawszy wygłádzę go
z pośrzod ludu iego.
11. Abowiem duſzá zwierzęćiá ieſt [B]
we krwi / ktoram ia wam ná to dał /
żebyśćie ią ná ołtarzu ofiárowáli dla
vbłagánia zá duſze wáſze / [C] bo oto
krew tá oczyśćia duſze.
12. A dla tegoż zákazałem ſynom I⸗
zráelſkiem / áby żaden z nich á tákże y
przychodźień kthory mieſzka v nich
nie iadł krwie.
13. Ale ieſliby ktory z Izráelczykow
ábo gość mieſzkáiący z niemi / vło⸗
wił iákie zwierzę ábo ptaká / coby śie
ieść godźiło / tedy krew iego niech ro
zleie y źiemią záſypie.
14 *Abowiem duſzá zwierzęćiá iákie
gożkolwiek / krew iego ieſt / ktora ieſt
w niem miáſto duſze: A przetoż zá⸗
kazałem Izráelitom pożywáć krwie
zwierzecei / gdyż ieſt krew duſzá ich /
ktorey ktożbykolwiek pożywał / zá⸗
mordowan będźie.
15 Też ieſliby kto iadł co zdechłego /
ábo coby zwierzę iákie záiadło / cho
ćiażby był domowy / choćiaż gość /
tedy ten vpráć ma ſzáty ſwe / á omyć
ćiáło ſwe wodą / á nieczyſtem będźie
áż do wieczorá / ále potym czyſtem
będźie.
16 Ale ieſliby nie vprał odźienia ſwe
go / á nie omył ćiáłá ſwego / odnie⸗
śie pomſtę zá złość ſwoie.

A Słowá Zyd⸗ wſkie známionu⸗ dyabły / ktorzy⸗ osobách ludźi iá⸗ zwierzetá kosm⸗ thych okázow⸗ śie zwykli / iáko⸗ Sathyrowie / á⸗ dźicy mezowie / k⸗ re ten lud chwa⸗ lił iáko y Egipt⸗ ánie / gwałcąc w⸗ rę powinną Pán⸗

B Duſzá zwier⸗ ca złączoná ieſt z⸗ go krwią.

C Tá krew kth⸗ tu zowie duſzą á⸗ żywotem / známi⸗ nuie krew Kryſt⸗ ſowę / ktorą ieſt⸗ śmy z grzechow n⸗ ßych oczyśćieni⸗ v źieliśmy iedn⸗ nie z Bogiem.

* W. 1. Mo. 9. v. 4.

KApitu. 18.

3. Aby nie naſládowáli Egiptcyánow. 4. Roſkazánia Páńſkiego powinna rzecz słucháć. 6. Złaczánia nie ſłuſzne / y zakonem zákazáne / y ſtopnie krewkośći . 21. Zákazánie áby ofiar nie czyniono Molocho wi. 24. Wſzelákiey nieczyſtośći áby śie wy⸗ ſtrzegáli.

Rzekł

Práwá pospolite.



1. Zekł thedy
Pan thák do
Moiżeszá.
2. Mow do sy/
now Izráel/
skich á powiedz
iem / Jam iest
Pan Bog wász
3. Nie náśláduyćieśz zwyczáiow
Egiptskich/ miedzy ktoremiśćie mie
szkáli/ áni sie thák spráwuyćie iáko
Chánáneyczycy/ do ktorych ia was
wiode/ áni sie też ich vstaw dźierż/
ćie.
4. Ale sie spráwuyćie wedle praw
moich / á záchowayćie sie wedle v/
staw moich/ chodzac podlug nich/
Abowiemći iam iest pan Bog wász
5. [A] Chowayćieśz tedy vstáwy y prá
wá moie/ * ktore człowiek záchowy
wáiac/ bedźie w nich żył/ Bom ia
Pan.
6. Zaden sie niechay z krewna swa
nie złacza / áby tym zelżyć miał kre/
wkość powinowátá/ Bom ia Pan.
7. Sromoty oycá y mátki twey od/
krywáć nie bedźieśz / ábowiem iest
mátka twa / y nie maśz iey w thym
lżyć.
8. Sromoty mácochy twey nie od/
krywáy / ábowiem to iest pohánbie
nie oycá twego.
9. Sromoty śiostry twey ták rodzo
ney iáko y przyrodney / odkrywáć
nie bedźieśz.
10 Tákże sromoty wnuczki twey/
ták od syná iáko od dźiewki/ odkry/
wáć nie bedźieśz/ bo tho iest twa
hánbá.
11. Corki mácochy twey / ktora sie ná
rodźiłá od oycá twego/ sromoty nie
odkryway/ bo iest śiostrá twoiá.
12. Ciotki twey po oycu sromoty nie
odkryway / bo iesth krewna Oycá
twego.
13. Tákże ćiotki po mátce twoiey sro
moty odkrywáć nie bedźieśz/ bo iest
powinowátá mátce twoiey.
14 Sromoty stryiá twego nie odkry
way/ to iest/ nie wchodź do iego żo/
ny/ boć iest stryiná twoiá.
15. Niewiastki twey sromoty nie od
krywáy / bo iest żoná syná twego/
ktorey o hánbe przyprawić nie maśz.
16 [B] Jatrewki twey sromothy nie
odkryway / bo tho iest hánbá brátá
twego.

[A] Vstáwy ktore tu są opisáne/ vkázuia wykład práwá przyrodzonego oprocz Cerymoniy. * Ezech. 20. v. 11. Rzym. 10. v. 5. Gal. 3. v. 12.

[B] A to pokiby był ieszcze żyw brat/ O czem szerzey patrz 5. Mo. 25. v. 5.

17 Nie odkryway też sromoty mátki
y corki iey: Corki páśierbá twego á/
ni páśierbice nie poymuy/ ábyś miał
odkryć sromote iey/ ábowiem są kre
wni twoi/ á to iest rzecz sprosna.
18 Nie poymuy śiostry żony twey po
ki oná żywá/ ábyś miał odkryć sro/
mothe iey/ á wprawić żone swa w
żáłość.
19 Nie wchodź też do niewiásty kto
ra przyrodzona chorobe ćierpi/ á iest
dla niey wylaczona / á nie odkry/
way sromoty iey.
20 Cudzołostwá y nieczystośći z żo
na cudza ábyś nie popełniał.
21. [f] Dźieci twoich nie daway áby ie
miano przez ogień przenośić przed [c]
Molochem / ábyś ták nie pohánbił
imienia Bogá twego/ Bomći ia iest
Pan.
22 Z meżczyzna nie złaczay sie ták ia/
ko z niewiástą/ ábowiem to iest rzecz
sprosna.
23 Tákże y z besthya żadna złaczáć
sie nie bedźieśz/ ábyś sie ia miał splu/
gáwić: A tákże y niewiástá nie ma
sie podáwáć iákieykolwiek bestyey
ku złaczeniu/ Abowiem to iest há/
niebna rzecz.
24 Nie chćieyćieśz sie thedy żaden z
was pysklać złośćiámi tákowemi:
Boć sie pogáństwo wszytkiemi temi
rzeczámi oszpećiło/ ktore ia oto wy/
ganiam precz przed wámi.
25 Temić byłá splugáwiona źiemiá
ich/ á dla tegoż też pomśćiłem sie zło
śći iey / iż źiemia w ktorey mieszká/
li / wyrzućiłá ie z śiebie.
26 A thák wy vstáwy y práwá moie
záchowywáć bedźiećie / nie czyniac
żadney z tych wszytkich sprosnośći/
káżdy thák rodźic źiemski / iáko y
gość mieszkáiacy z wámi.
27 Abowiemći co mieszkáli przed
wámi w oney źiemi/ paráiac sie w/
szytkiemi temi sprosnośćiámi splu/
gáwili źiemie te.
28 A tákći was źiemiá nie wyrzu/
ći z śiebie / gdy od was nie bedźie
splugáwiona / ták iáko wyrzućiłá
pogány/ co tám w niey przed wámi
byli.
29 Abowiem ktoryby kolwiek dopu
śćił sie iedney z tych obrzydłośći / ći
niechay z posrzod ludu swego precz
wykorzenieni beda.

[f] Nizey. 20. v. 2. 2. Krol. 23. v. 10.

[c] Thák zwano báłwana kthorego niewiernicy zacniey miedzy wszythkiemi swoiemi Bogi chwalili/ ofiáruiac mu ku czći dźieci swe: przetoż oni siedmdźieśiat wykłádáczow náziwáia go w swe wykłádźie Kśiażeciem/ gdyż oni nedzni báłwochwálcy wierzyli / iż tho zacna cześć Bogu czynili / gdy mu ták dźiatki swe oddawáli zá ofiare pod tem tytułem Molochowem ktory był wnatrz dety báłwan/ kedy w niem dźiatki zamykano/ a ku czći Bogu nád ogniem palono. Sa niektorzy co mnimáia iż tylko ogniská były ná ktorych ognie palono przed báłwanem/ przez kthore dźiatki przenoszono / O czem sie dowieś szerzey w. 20. Kap. w wierszu. 2.

Synái ábo Horeb.

30 Strzeżcież tedy vſtaw moich/ nie
náſláduiac żadney z tych obrzydło-
ści/ kthore przed wámi czyniono/
áni ſie plugáwćie iemi/ Abowiem
ia ieſtem Pan Bog wáſz.

Kapitu. 19.

2. Roſkázuie áby świetemi byli. 3. Rodzice we czći mieli á Szábáty świećili y ſtrzegli ſie báłwanow. 9. Roſkázuie o żniwie/ y o zbierániu winá. 11. Aby ſie wyſtrzegáli krádźieſtwá/ przyſiegi/ y krzywd. 15. Nieſpráwiedliwości y potwarzy. 17. Nienawiśći/ pomſty/ y wßelkiey nie słußney rzeczy. 23. Że pierwße owoce z drzew do trzech lat precz wyrzucáć mieli. 26. Krwie nie pożywáć. 31. Czárownikow y gusłnikow ſie ſtrzedz. 32. Stáremieć w vczćiwośći. 33. Cudzoźiemce miłowáć. 35. Jákoteż ſpráwiedliwośći ſtrzedz miano.

1. Othym ták
rzekł Pan do
Moiżeſzá.
2. Mow do w-
ßytkiego zgro
mádzenia ſy-
now Izráel-
ſkich/ á powiedz iem/ * Swiethemi
badźćie/ Abowiem iam ieſt świety
Pan Bog wáſz.
3. Czći káżdy oycá ſwego y máthkę
ſwoię/ á záchowywayćie Szábáty
moie/ [A] Bom ia ieſt Pan Bog wáſz.
4. Nie vdawayćie ſie zá báłwany/
áni czyńćie ſobie Bogow lithych/
Bomći ia ieſt Pan Bog wáſz.
5. A ieſliż ofiáry ſpokoyne Pánu o-
fiárowáć bedźiećie/ tedy tho z ſwey
dobrey woley vczynićie.
6. W ten dźień gdy ofiárowáć be-
dźiećie/ iedzćie/ á tákże y názáiutrz/
ále coby ná trzeći dźień pozoſtáło/
ſpalćie w ogniu.
7. A ieſliżby to miano ieść trzećiego
dniá/ tedy to obrzydłe á nie przyie-
mne bedźie.
8. Ktobykolwiek iadł/ odnieſie ká-
ránie zá złość ſwoię/ Abowiem
ſplugáwił rzecz Páńſka świeta/ á
przetoż tákowy bedźie wytrácon z
pośrzod ludu ſwego.
9. † [B] Gdy bedźiećie żać zboża ná po
lách wáſzych/ tedy ich do końcá wy-
żynáć nie bedźiećie/ áni bedźiećie kło
ſow zbieráć ktore pozoſtáną.
10 Z winnice twey nie do końcá be-
dźieſz obrzynał gron/ áni zbierał iá-
god twych/ ále ich zoſthawiſz nieco
dla vbogich/ y dla cudzoźiemcow/
Bom ia ieſt Pan Bog wáſz.

* Wyßßei. 11. v. 44. 1. Piotr. 1. v. 16.

A Ty słowá iż czeſto bywáią powtarzáne/ tedy ſie tho dla tego dźieie/ iż wßytki ſpráwy náße záwżdy ku Pánu obrácáć mamy/ ábychmy mu służyli/ y iemu ſie z niemi podobáli.

† Nßey. 23. v. 22.

B Tu nam dawa znáć iáką miłość przećiw bliźniem ſwem záchowywáć mamy.

11. Nie krádnićie/ áni przyćie ſie dłu
gow/ nie kłámayćie ieden przed dru
giem.
12. * Nie przyſiegayćie fálſzywie przez
imie moie/ á nie lżyćie imienia Bogá
wáſzego/ Abowiemem ia Pan.
13. ♀ Nie czyń żaden krzywdy bliźnie
mu twemu/ áni go odźieray: * Zá-
płáty naiemnikowi twemu nie zá-
wściagay do iutrá.
14 Głuchemu nikt z was niech nie łá
ie/ áni ſlepemu niech ná drodze zá-
wády nie kłádźie/ Ale ſie káżdy boy
Bogá twego/ Abowiemem ia ieſt
Pan.
15 Nie ſadzćie nieſpráwiedliwie/ †
á nie folguyćie vbożſzemu/ áni miey
ćie w wieczſzey wadze możnieyſze°/
Ale ſadźćie ſpráwiedliwie bliźniego
wáſzego.
16 Miedzy ludem twem nie bedźieſz
potwárcą/ á nie tárgay ſie ná krew
bliźniego twe°/ Abowie ia ieſt Pan
17. * W ſercu twem nie bedźieſz no-
ſił nienawiśći przećiw bráthu twe-
mu/ nápominay bliźniego twego/
ále go fálſzywie nie winuy.
18. Nie mśći ſie/ á nie pomni krzywdy
ieſlibyś ia kiedy miał od ludu twe°/
♀ Ale miłuy bliźniego twego iáko ſie
bie ſámego/ Bom ia ieſt Pan.
19. Vſtaw moich ſtrzeżćie/ [C] Bydlećiá
roznego rodzáiu z drugiem złacza-
nie ſpolnem dla płodu/ mieſzáć nie
bedźieſz: Polá twe° mieſzanem ná
ſieniem oſiewáć nie bedźieſz/ tákże y
w ſzáćie z roznych rzeczy ſpráwio-
ney nie chodź.
20 Jeſliby ktho zelżył niewiáſtę nie
wolna zmowiona zá mąż/ ktoraby
nie byłá okupioná/ áni wolnośćia
dárowaná/ tedy oboie máia być bi-
ćiem karáni/ á nie ná gárdle/ gdyż
nie ieſt wolna.
21. A on człowiek przynieſie ſkopu o-
fiárę zá wyſtepek ſwoy Pánu przed
drzwi Przybytku zgromádzenia.
22 Thedy kápłan przez onego ſkopu
oczyśći gi od grzechu iego przed Pá
nem/ á bedźie mu odpuſzczon grzech
ktorego ſie dopuśćił.
23 A gdy do źiemie oney przyidźie-
ćie/ á bedźiećie ſzczepić iákie drzewá
rodzace owoc ku iedzeniu/ tedy be-
dźiećie wyrzucáć precz owoc iego/
á do trzech lat mieyćie gi zá nieczy-
ſty/ áni go pożywayćie.
24 Ale czwartego roku wſzythek o-
woc ich

Práwá y vſtáwy poſpolite.

* w. 2. Mo. 20. v. 7. y. 16. W. 5. Mo. 5. v. 11. y. 20.

♀ Ekkl. 10. v. 6.

* w. 5. Mo. 24. v. 14. Tob. 4. v. 15.

† w. 5. Mo. 1. v. 17. y. 16. v. 19. Ekkle. 42. v. 1. Przyp. 24. v. 23. Ják. 2. v. 1.

* Ekkl. 19. v. 13. Mát. 18. v. 15. Luk. 17. v. 3. 1. Jan. 2. v. 11. y. 3. v. 15.

♀ Mát. 5. v. 43. y. 22. v. 39. Márk. 12. v. 31. Rzym. 13. v. 9. Gál. 5. v. 14. Ják. 2. v. 8.

C Pan ma trzodę ſwą ná polu ſwem tho ieſt/ Kośćioł ſwoy/ á brzydźi ſie nie słußnem mieſzániem rozlicznego náſienia ktore w niem ieſt/ co ſie rozumie o náuce iego/ áby ſie nie mieſzáłá z cudzą: Co ſie też znáczy w they ſzáćie z rożnych rzeczy ſpráwioney.

25 Potym piatego roku iuż sámi beWoc ich poświecon bedźie ku chwa-
le Páńskiey.
25 Potym piatego roku iuż sámi be-
dźiećie ieść owoce ich / biorac sobie
pożythek z nich / Bom ia ieſt Pan
Bog wáſz.

D Tu Pan Bog zákázuie Czárnokſieſkich wieſzczb y wpowiedánia rzeczy przyſzłych z bábich gusł przez diabelſkie náuki / w ſzákoſz nie gáni znákow y ſrzodkow przez kthore pod czás rzeczy przyſzłe okázuie.

26 Nie iedźćie nicze krwia / [D] áni ſie
par ayćie wieſzczbámi / ni prákty-
kárſtwem.

E Zakázuie Pan áby Izráelczycy nie náſládowáli zwyczáiow pogáńſkich przy ludźiach vmártych / ktorzy golili y obrywáli ſobie włoſy ná głowie y ná brodźie / á rzezáli y biczmi ſiekli ćiáłá ſwe / żáłuiac vmártych á przychodzac w roſpácz.

27 Czáſu żáłoby wáſzey [E] nie ſtrzyż-
ćie ſobie głow wokoło / áni brod ſwo
ich ogalayćie.
28 Ani rzezćie ćiał wáſzych / gdyby
ktory z wáſzych vmárł / áni czyńćie
ná nich piatna / Bom ia ieſt Pan.
29 Nie podaſz corki ſwey ná niewſty-
dliwe wſzeteczeńſtwo / by ſie źiemiá
nieſplugáwiłá / ánienápełniłá ſpro
ſnośćia.
30 Szábáty moie záchowywayćie /
á mieyſce moie świete w poczćiwo-
śći mieyćie / Abowiem ia ieſt Pan.
31. Nie vdawayćie ſie do czárowni-
kow / áni ſzukayćie rády od wieſzcz
kow / iżbyśćie ſie od nich nie ſplugá-
wili / Bom ia ieſt Pan Bog wáſz.
32 Powſtaway przed człowiekiem
ſzedźiwem / á miey w poczćiwośći
ſtárcá / y boy ſie Bogá ſwego / boćiem
ia ieſt Pan.
33 Jeſliż mieſzka iáki gość w źiemi
wáſzey / tedy mu nie czyńćie przykro
śći.

* w. 2. Mo. 22. v. 21.

34 * Gośćia ktory mieſzka z wámi /
zá domowego bedźiećie mieć miedzy
ſoba / miłuiac go iáko ſámi ſiebie /
gdyżeśćie y wy ſámi byli gośćmi w
źiemi Egiptſkiey / Bom ia ieſt Pan
Bog wáſz.
35 Przy ſadźie / przy pomiárzech /
przy wagách / y przy miárách / nie-
ſpráwiedliwie obchodźić ſie nie be-
dźiećie.
36 Mieyćie Szale ſpráwiedliwe /
gwichty ſpráwiedliwe / Efá / y Hin
ſpráwiedliwe / Bom ia ieſt Pan
Bog wáſz / ktorym was wywiodł
z źiemie Egiptſkiey.
37 Záchowayćieſz ſie tedy wedle v-
ſtáwy wedle práw moich / á ſprá-
wuyćie ſie podług nich / Bowiemem
ia ieſt Pan.

KApit. 20.

2. Pomſtá nád temi co dźieći ſwe Molochowi ofiáruia. 6. Y ná ty ktorzy ſie czárnokſieżnikow rádza. 9. Ná ty też co złorzecza oycu ábo mátce. 10. Pomſthá zá cudzołoſtwo. 11. zá złaczánie przećiw krewnośći. 13. Zá grzech kthory ieſt nád przyrodzenie / y pomſtá zá wſzytki ine nieprzyſtoyne á beſtyalſkie złaczánia.



1. Otym mowił Pan do
Moizeſzá wty
słowá.
2. Powiedz to
ſynom Izráel-
ſkiem / * Ktoż
bykolwiek ták z Izráelitow iáko też
y z gośći ktorzy ſa miedzy niemi / od
dał dźieći ſwe [A] Molochowi / then
niech vmrze / á niech bedźie vkámio-
nowan od tych co z niem ſpołu mie
ſzkáia w źiemi.
3. Bo ia rozgniewawſzy ſie ná tá-
kiego meżá / wykorzenie go z po-
śrzod ludu iego / przeto iż oddał po
tomſtwo ſwe Molochowi / áby ták
zgwałćił świete mieyſce moie / á v-
czynił zelżywość świetemu imienio
wi memu.

* Wyżſzey. 18. v. 21. 1. Krol. 23. v. 10.

A Piſza niektorzy iż ten bałwan był tey wielkośći iáko wot / máiac w ſobie ſiedm komorek do ktorych dźiatki kłádźiono / thy co mu ie ofiárowano / á iżby nie było ich wrzasku słycháć / bili w bebny z wielkiem krzykiem.

4. A ieſliżby oni ludźie co z tákowem
człowiekiem mieſzkáia / kthoryby
oddał Molochowi dźiećie ſwe / w
tym iemu folgowáli / á zábić go nie
chćieli.
5. Thedy ſie ia obruſze w gniewie
ſwem náń y ná iego dom / á wyko-
rzenie go z pośrzod ludu iego / y
wſzytki ktorzy ſie przykłádem iego
ſcudzołożyli z Molochem.
6. Tego też ktoryby ſie vdał do czá-
rownikow y wieſzczkow / cudzoło-
żac ſie z niemi / ia obruſzywſzy ſie w
gniewie ſwem / wykorzenie z po-
śrzod ludu iego.
7. A przethoż † ſtárayćie ſie ábyśćie
byli świethemi / Abowiem ia ieſtem
Pan Bog wáſz.
8. A ták záchowayćie vſtáwy mo-
ie / á ſpráwuyćie ſie podług nich / bo
ćiem ia ieſt Pan ktory was poświa
cam.
9. [G] Jeſliby kto złorzeczył oycu ábo má
tce ſwey / niech bedźie ná gárdle ka-
ran / ábowiem iż złorzeczył mátce y
oycu / ieſt godźien śmierći.
10 [G] Ktoby ſie kolwiek cudzołoſtwá
dopuśćił z czyia żona / thedy ták maż
iáko niewiáſthá oni cudzołoznicy /
śmierćia karáni beda.
11. Ktokolwiekby też ſpał z mácocha
ſwoia / iuż odkrył ſromote oycá ſwe
go: A ták obádwá ná gárdle karáni
beda / bo ſa winni śmierći.
12. Ktoby ſie też z niewiáſtka ſwa zła-

† 1. Piotr. 1. v. 16

[G] w. 2. Mo. 21. v. 17. Przyp. 20. v. 20. Matt. 15. v. 4.

[G] w. 5. Mo. 22. v. 22. Jan. 8. v. 4.

Oto tych czasow w Polszcze u nas niekarzą, czynią to Nayprzednieysi Panowie Koronni, nawet [illegible] ich Rzymscy, gdy [illegible] [illegible] [illegible] Niedziw że Pan Bog [illegible] [illegible] to [illegible] żaką [illegible] dom [illegible] 1701 [illegible] Novembr. Pisałem

Práwá poſpolithe o nierządnem złączeniu

czył/ tedy oboie máia być zámordo-
wáni/ bo iż ſie tey obrzydliwośći do-
puśćili/ winni ſą śmierći.
13. Ktoby ſie z mężczyzną iákiem nie
ſłuſznem złączeniem iáko z niewiáſtą
złączył/ ći obádwá dopuśćili ſie v-
czynku obrzydłe°/ á winni ſą śmier
ći/ y máia być zámordowáni.
14 Jeſliżby ktho wziął ſobie w mał-
żeńſtwo dziewkę y z mátką iey/ ieſt
to grzech ſproſny/ A przetoż ták one
go iáko y ony máią ſpálić/ áby táko-
wy grzech miedzy wámi nie zoſtá-
wał.
15 Kthożkolwiekby ſie też nie ſłu-
ſznie z iáką beſtyią złączał/ niech v-
mrze/ y onę też beſtyią zábiyćie.
16 Jeſliby też iáka niewiáſtá podá-
łá ſie w złączenie przećiw przyrodze
niu beſtyiey ktoreykolwiek/ thedy y
niewiáſtę y beſtyią zámordunięćie/ á
bowiem ſą winni śmierći.
17 Też ieſliby kto ſioſtrę ſwą ták po
oycu iáko y po mátce poiął ſobie zá
żonę/ á vyzrałby ſromotę ieden dru
giego/ ieſt to rzecz hániebna/ y má-
ią być ſtráceni przed oczymá ludu
ſwego/ gdyż odkrył ſromotę ſioſtry
ſwey/ przethoż zá thę złość karan
być ma.
18 Ten ktoryby ſie złączył z niewiá-
ſtą czáſu przyrodzoney choroby iey/
á odkryłby ią nie wſtydliwie/ y pły-
nienie iey/ á onáby też w płynieniu
krwie ſwey iemu przyzwoliłá/ te-
dy oboie z liczby ludu ſwego máią
być ſtráceni.
19 Z ćiotką twą thák po oycu iáko y
po mátce nie chćiey ſie nieprzyſtoy-
nie łeczyć/ Abowiem to ieſt ſplugá-
wienie krewnośći/ y dla tegoż táko-
wi karáni być máią.
20 Jeſliżby kto z żoną ſtryiá ſwego
nieprzyſtoynie ſie łączył/ odnioſą ka
ránie ſwe ná ſobie/ á zeydą przez po
tomſtwá.
21. Tákże ieſliby kto poiął żonę brá-
tá ſwego/ ſromotna to rzecz vczy-
nił/ odkrywáiąc háńbę brátá ſwe-
go/ á przetoż ći zeydą przez potom-
ſtwá.
22 A przetoż wy wſzythki vſtáwy y
wſzytki práwá moie záchowywáy-
ćie/ á ſpráwuyćie ſie podług ich/
chcećieli áby wás z ſiebie nie wyrzu-
ćiłá ziemiá tá do ktorey wás wiodę/
ábyśćie w niey mieſzkáli.
23 Nie vdawayćie ſie zá vſtáwámi
ludźi tych ktore przed wámi wyga-
niam/ ábowiem iż oni wſzytko tho
pełnili/ przetoż ſie iemi brzydzę.
24 A wámem obiecał podáć w oſią-
dłość ziemię ich/ ktorą wam pewnie
dam/ ábyśćie ią w dziedzictwo dzier
żeli ziemię opływáiącą mlekiem y
miodem/ Bo Ja ieſtem Pan Bog
wáſz kthorym wás ſobie wyłączył
od inych narodow.
25 Wy też będźiećie rozeznáwáć co
ieſt czyſte á co nieczyſte miedzy źwie
rzęty y ptáſtwem/ ábyśćie ſie nie plu
gáwili ták źwierzęthy iáko y ptá-
ſtwem/ tákże y káżdą gádziną ktora
ſie płáza po ziemi/ ktorem ią wyła-
czył wam oſobno iáko nieczyſte.
26 A wy będźiećie mnie świethemi/
bo ia Pan ieſtem święty/ kthorym
wás ſobie wyłączył z inych naro-
dow/ ábyśćie byli moiemi.
27 Tákże ieſli kto miedzy wámi był
by wieſzczkiem y czárownikiem/
bądź mąż/ bądź niewiáſtá/ niech go
ná gárdle karzą y vkámionuią/ bo
ieſt winien śmierći.

Kapitu. 21.

1. Czyſtość Kápłanom należąca. 6. y. 12. Doſtoieńſtwo ich y vrząd. 7. y. 13. Jákie żony poymowáć máią. 17. Ktorzy obieráni być máią coby ofiáry ſpráwowáli.



1. Rzekł thedy
Pan do Moi-
żeſzá/ Mow do
ſynow Aaro-
nowych Ká-
płanow/ á po-
wiedz iem/ [A]
Záden z wás niechay ſie nie plugá-
wi vmárłem z ludu ſwego.
2. Chybá krewnem ábo powinowá
tem/ iáko oycem ábo mátką ſwą/ á-
bo też ſynem/ ábo corką ſwoią/ ábo
brátem ſwoiem.
3. Thákże rodzona ſioſtra ſwa pá-
nienka kthoraby mężá nie miáłá/
przy tey pogrzebie być może.
4. Nie ma ſie też páráć pogrzebem
Kſiążęćiá ludu ſwego/ áby ſie nie
ſplugáwił.
5. [B] Nie máią ſobie dáwáć golić
głow áni brod/ á niechay ná ſobie nie
ſieką ćiáłá ſwego.
6. Niechay świethemi będą Bogu
ſwemu/ á niech nie ſzpeczą imieniá
Bogá

[A] To ieſt/ áby ſie miał dotykáć trupá iego/ ábo práco wáć około pogrzebu iego.

[B] Pogáni mieli tho w obyczáiu/ iż ſpráwuiąc pogrzeby wſzytko to czynili/ iż puſzczádły ſiekli ćiáłá/ y łby z brodámi golili/ o czem pátrz w Ká. 19. wierſzu. 27.

Horeb.
Práwá kápláńſkie.

Bogá ſwego/ Abowiem palone o-
fiáry ſpráwuia Pánu/ y ofiáruia
chleb Bogá ſwego/ á dla tegoż má-
ia być ſwietemi.
7. Niewiáſty wſzeteczney ábo w pá
nieńſtwie náruſzoney/ ábo z meżem
rozwiedzioney/ zá małżonke ſobie
bráć nie máia/ ábowiem máia być
ſwietemi Bogu ſwemu.
8. Y bedżieſz ie mieć zá ſwiete/ gdyż
oni ofiáruia chleby Bogu twemu/
á dla tego v ćiebie ſwietemi beda/ I-
żem Ia Pan ieſt ſwiety/ ktory was
czynie ſwietemi.
9. Ieſliby dżiewká Kápłáńſka nie
rzadnem poſthepkiem pánieńſtwo
ſwe vtráćiłá/ zelżyłá ſtan oycá ſwe-
go/ á ták ma być ſpaloná.
10 Nawyżſzy też kápłan miedzy brá
ćia ſwa/ ktorego głowá pomázána
ieſt oleiem poswieconem/ y rece ku
obłoczeniu ſzat ſa poſwiecone/ [C] nie
bedżie golił głowy ſwey/ áni ſzath
ſwych rozdżieráć bedżie.

C To ieſt nie bedżie przy żadnem pogrzebie w żáłobie.

11. Nie ma nigdżiey wchodżić kedy
by trup leżał/ [D] áni ſie też ma ſplugá
wić przy Oycu y przy Mátce.

D Iákoby thák rzekł: Nie ma pomágáć żáłoby nád vmárłem.

12. Nie ma wychodżić z mieyſcá
ſwietego Bogá ſwego/ áby go nie
pomázał/ Abowiem ieſt korono-
wan oleiem pomázánia ſwietego
Bogá ſwego/ Bom Ia ieſt Pan.

* Ezech. 44. v.u.

13. * Ale ſobie poymie pánienke zá
żone.
14 Wdowy ábo też coby ſie rozwio-
dłá z meżem/ w pánieńſtwie náru-
ſzoney ábo wſzetecznice nie poymie/
ále pánienke z posrzod ludu ſwego
weżmie.
15 Aby tem miedzy ludem ſwem nie
ſplugáwił pokolenia ſwe°/ gdyżem
ia ieſt Pan kthory go poswiacam.
16 Rzekł tedy Pan do Moizeſzá te-
mi ſłowy.
17 Mow do Aaroná/ Ieſliby nápo-
tym w potomſtwie twoiem był kto-
ry vłomny/ ten niechay nie przyſte-
puie ku ofiárowániu chlebá Bogu
ſwoiemu.
18 Abowiem ten ktoryby był nie do-
łeżnem/ nie ma ofiar ſpráwowáć/
iáko gdyby był ſlepy/ chromy/ płáſko
noſy/ ábo nie podług zwyczáiu człon
ki máiacy.
19 Tákże ktoryby miał noge ábo re-
ke złamána.
20 Tákże gárbáty/ y ten coby był mdłe
go wzroku/ ábo bielmo ná oku má-
iacy/ ábo kroſtáwy/ ábo párſzywy/
ábo przepukły.
21. Nád to wſzelki kthoryby iedno
miał iáka wáde miedzy pothom-
ſtwem Aaroná kápłaná/ then [E] nie
ma ſpráwowáć palonych ofiar Pá
nu/ á ktory ieſt nie dołeżny/ niech ku
ofiárowániu chlebow Bogu ſwe-
mu nie przyſtepuie.
22 A ácz bedżie pożywał chlebá Bo-
gá ſwego/ rzeczy poſwieconych y ná
ſwietſzych.
23 [F] A wſzákoż nie ma wchodżić zá
zaſłone/ áni ma przyſthepowáć do
ołtarzá/ ábowiem ma w ſobie nie
doſtátek/ A dla tegoż nie ma ſplu-
gáwiáć ſwietego mieyſcá mego/ bo
ia Pan ieſtem ktory ie poswiacam.
24 Tedy Moizeſz powiedżiał to A-
aronowi y ſynom iego/ y wſzytkiem
Izráelitom.

E Tylko ſam Kryſthus Pan oprocz wſzego niedoſtátku ſpráwił ofiare wdżieczna Bogu oycu ſwemu zá koſciół wiernych ſwoich/ A záſłużył mu to/ iż choć ieſt nie doſtáteczny/ przed ſie może vżywáć chlebá Bogá ſwego/ to ieſt/ vżywáć dobr niebieſkich.

F Kośćioł Boży ktory Łukaſz ſwiety w. 4. Káp. nazywa ſlepe/ chrome/ y ine/ nie mogł wnidż zá zasłone/ to ieſt/ nie mogł záſłużyć odpuſzczenia grzechow/ iedno mu to ziednał Kápłan on nawyżſzy ſam Pan Iezus Kryſtus.

KApitu. 22.

1. Ktorzy ſie od rzeczy ſwietych wtrzymáwáć mieli/ á ktorzy ich vżywáć mieli. 8. Zdechliny ábo tego coby zwierz vkadł áby nie iedli.



1. MOwił ktemu Pan thák
ku Moizeſzo-
wi.
2. Powiedz A
aronowi y ſy-
nom iego/ [A] A
by ſie wtrzymawáli od rzeczy ſwie-
tych/ ktoreby mnie Izráelczycy po-
ſwiećili/ á iżby tem nie lżyli ſwietego
imieniá mego/ Abowie̅ ia ieſt Pan
3. A dla tegoż mow do nich/ Ktoż
kolwiek nápotym z narodu wáſzego
bedac nieczyſtem przyſthapiłby do
rzeczy ſwietych/ ktoreby Izráelczy-
cy mnie poſwiećili/ ten zginie odo-
bliczności moiey/ bo ia ieſtem Pan.
4. Ktoby też kolwiek w potomſtwie
Aaronowem był ábo tredowátem/
ábo ćierpiac płynienie naſienia przy
rodzonego/ ten rzeczy ſwietych po-
żywáć nie bedżie/ ążby pierwey był
oczyśćion/ tákże kthoryby ſie tknał
iákiego plugáſtwá przy pogrzebie/
ábo ten z kthoregoby naſienie przez
ſen wypłyneło.
5. Abo ieſliby kthory ſpyſkał ſie iá-
kiemkolwiek plugáſtwem/ ták gá-
dżiny iáko y człowieczem.
6. Ten ktoryby ſie dotknał tych rze-
czy/ nieczyſtem bedżie áż do wieczo

A To ieſt poki nie czyſtemi byli.

rá/ á nie drzewiey rzeczy ſwiethych
pożywać ma/ áż omyie woda ciáło
ſwoie.
7. A áż po Zachodźie słońcá czyſtem
będźie/ y tákże potym rzeczy ſwiętych
pożywáć ma/ ábowiem to ieſt poży-
wienie iego.
8. * Zdechliny/ áni tego coby z wierz
wiadł/ żaden ieść nie ma/ iżby ſie tym
nie ſplugáwił: Bom ia ieſt Pan.
9. A ták niech przeſtrzegáia roſkazá-
nia mego/ áby zá grzech ſwoy kará-
ni nie byli/ y nie pomárli w niem/
gdyby ie zgwałćili: Abowiem ia ie-
ſtem Pan ktory ie poſwiacam.
10 Zaden [B] człowiek obcy rzeczy ſwie-
tych ieść nie ma/ áni [C] ſługá kápláń-
ſki/ áni naiemnik.
11. Ale ktore by kápłan zá pieniądze
ſwe kupił/ then rzeczy tych vżywáć
będźie/ á potem ći ktorzy ſie zrodźili
w domu iego/ tych pokármow poży-
wáć máia.
12. Corká kápláńſka zá człowieká i-
nego narodu w małżeńſtwo dána/
rzeczy ſwiętych pożywáć nie ma.
13. Corká kápláńſka zoſtawſzy wdo-
wa/ ábo ktoraby ſie rozwiodłá z mę-
żem/ y nie miáłá dźiatek/ á wroćiłá
ſie záſie w dom oycowſki/ tákże iáko
y w młodośći ſwey pożywáć będźie
potraw oycá ſwe: Ale żaden człek
obcy vżywáć ich nie ma.
14 A ieſliby kto ſkoſztował nie wiádo-
mie rzeczy ſwiętey/ then przyłoży-
wſzy nád to piątą część/ odda Ká-
płanowi ſpołu z oną rzeczą ſwiętą.
15 A ták nie ſplugáwią rzeczy ſwie-
tych/ tych ktore Izráelczycy ofiáro-
wáli Pánu.
16 Ktorych rzeczy ſwiętych ieſliżby
pożywáli/ pewnie żeby nie vſzli ka-
ránia zá grzech ſwoy/ Abowiem ia
ieſtem Pan ktory ie poſwiącam.
17 Pothym rzekł Pan Moiżeſzowi
ty ſłowá.
18 Powiedz Aaronowi y ſynom ie-
go/ y wſzytkiem Izráelitom/ Kto-
rybykolwiek thák Izráelczyk iáko y
gość miedzy niemi/ ofiárowáć miał
ofiárę ſwoię/ ábo poſlubioną/ ábo
dobrowolną/ ku paloney ofierze
Pánu.
19 Tedy z dobrey woley maćie ofiá-
rowáć ſámcá zdrowego/ z wołow/
z owiec/ y z koz.
20 A nic niezdrowego ofiárowáć
nie maćie/ ábowiem to od was nie
będźie wdźięcznie przyięto.
21. † Jeſli kto Pánu ofiáry ſpokoyne
ſpráwowáć będźie/ ták z obiecánia
iáko y dobrowolnie/ choć z wołow/
choć z owiec/ tedy to ma oddáć zdro-
wo/ á przez káżdego niedoſtátku/ chce-
li áby to wdźięcznie przyięto było.
22 Nie maćie Pánu ofiárowáć tego
coby było ſlepe/ złamáne/ ábo ná
czemi ochromione/ guzowáte/ ſkro-
ſtáwiáłe/ ábo párſzywe/ tákich rze-
czy nie przynośćie do ołtarzá Pánu
ku paloney ofierze.
23 Wołu ábo owce/ choćiażby mie-
li iáki dłużſzy ábo krotſzy członek/
możeſz zá dobrowolną ofiárę oddáć/
Ale gdybyś poſlubił/ thedy to nie by-
łoby wdźięcznie przyięto.
24 Nie przynośćie áni ofiáruyćie Pá-
nu w wáſzey źiemi żadnego bydlę-
ćiá tłuczonego/ przepukłego/ rzezá-
nego/ y wáłáſzonego.
25 A thák wy z rąk człowieká obce-
go/ nie ſpráwuyćie ofiar Bogu wá-
ſzemu/ z tákowych rzeczy wſzyth-
kich/ ktore iż ſą vłomne á nie doſtá-
teczne/ tedy nie będą wdźięcznie od
was przyięte.
26 A nád to rzekł Pan do Moiżeſzá
temi ſłowy.
27 Cielec/ owcá/ y kozá gdy ſie vro-
dźi/ thedy przez ſiedm dni máią być
podſádzáne pod mátkę: Ale oſmego
dniá/ y potym/ będźie to rzecz wdźię-
czna ku paloney ofierze Pánu.
28 Cielice też áni owce záraz dniá ie-
dnego z [D] płodem ich nie zárzynayćie
ku ofierze Pánu.
29 A ieſliż czyniąc dźięki Pánu o-
fiáry ſpráwowáć będźiećie/ tedy z
dobrey woley ofiárowáć maćie.
30 A tho będą ieść onegoż dniá [E] nic
názáiutrz nie zoſtáwuiąc/ bo iam
ieſt Pan.
31. A ták chowayćie moie roſkazánia
á czyńćie ie/ boćiem ia ieſt Pan.
32 Nie chćieyćie lżyć moiego imienia
ſwiętego/ á niech będę ſwiętem w
poſrzod ſynow Izráelſkich/ gdyżem
ia ieſt Pan ktory was poświącam.
33 Ktorym was przetho z Egiptu
wywiodł/ ábych był Bogiem wá-
ſzem/ A iamći ieſt Pan.

* w.2.Mo.22.v.31. Ezech.44.v.31.

[B] To ieſt ktory by nie był rodu ká-płáńſkiego.

[C] To ieſt ſługá wolnośćią dárowány/ á ktory iż nie chćiał odeydź od páná/ przebodźione miał vcho.

† w.5.Mo.15.v.21. Ekkl.35.v.14.

[D] Tu nam znáć dawa/ iáko ſie dźiwnie Pan brzydźi okrucieńſtwem.

[E] To ſie dźieie dla okazánia czyſtośći ktora w niem być miáłá/ Bo pokármy długo chowáne rády ſie pſuią.

KApitu. 23.

2. Swiętá Páńſkie. 3. Szábáty. 5. Wielkánoc. 10. Pierworodne zbożá. 15. Swiątki. 24. Swie-

24. Swiętá trąb. 27. Swięto oczyśćiánia.
34. Swięto Kuczek.

1. RZekł ieſzcze kte-
mu Pan do Mo-
iżeſzá temi ſłowy.
2. Mow do ſynow
Izráelſkich á po-
wiedz iem / Swię-
tá Páńſkie vroczyſte / w kthore do
zgromádzenia ſwiętego ſchodźić ſię
będziećie / ſą oto ty.
* w. 2. Mo. 20. v. 9. w. 5. Mo. 5. v. 13.
3. * Przez ſześć dni roboty będą ſprá-
wowáne / á dniá ſiodmego ktory bę-
dźie ſwięto odpoczynienia / ſwiętą
ſchadzkę mieć będźiećie / w kthory
dźień żadney robothy niepoczniećie /
ábowiem ieſt Szábát Páńſki / gdźie
kolwiek iedno mieſzkáć będźiećie.
4. A tyć też ſą zacne ſwiętá Páńſkie
á ſwięte ſchadzki / ktore czáſu pew-
nego miewáć będźiećie.
† w. 2. Mo. 12. v. 18. w. 4. Mo. 28. v. 16.
5. † Naprzod dniá czternaſte° mieſią-
cá pierwſzego pod wieczor / będźie-
ćie obchodźić Wielką noc Páńſką.
6. Potym dniá piętnaſtego thegoż
mieſiącá / obchodźćie Swięto Prza-
ſnikow Pánu / przez ſiedm dni ie-
dząc chleby nie kwáſzone.
7. A w pierwſzy dźień z tych będźie-
ćie mieć ſwięte ześćie / á żadney ro-
boty prácowitey nie poczniećie.
8. Będźiećie też przez ſiedm dni ſprá-
wowáć palone ofiáry Pánu / á dniá
ſiodmego gdy będźiećie ześćie ſwię-
te mieć / wſzytkich robot prácowi-
tych przeſtániećie.
9. Potym Pan rzekł do Moiżeſzá
w ty ſłowá.
10 Ták to opowiedz ſynom Izráel-
ſkiem / Gdy wnidźiećie do źiemie
ktorą wam podam / á żniwá ſwe w
niey ſpráwowáć będźiećie / tedy ká-
płanowi przynieśiećie ᴬ Omer pier-
worodnych zboż z żniwá wáſzego.
ᴬ O them pátrz w 2. Moi. 16. v. 16. Acz thu niektorzy wykłádáią / Garść kłoſow.
11. A onthen dar będźie przed Pá-
nem podnośić / áby od was był wdźię-
cznie przyięt / á to názáiutrz po Szá-
báćie kápłan czynić będźie.
12. W ten też dźień gdy to zboże od-
daćie Pánu / przynieśiećie przed Pá-
ná báránká końſzczaká zdrowego
ku ofierze paloney.
13. Przytem też ofiáry śniedney dwie
częśći z dźieśiąći / mąki czyſthey ná-
gniecáney z oliwą / ku paleniu Pá-
nu dla wonnośći wdźięczney / á do
tego przyląć máią winá czwarthą
część Hinu.
14 Nie iedzćieſz chlebá / áni prażmá /
áni ćiáſtá / áż do dniá tego / w ktory
przynieśiećie ofiárę Bogu wáſzemu:
A ten obchod ná potym wiecznie bę-
dźie miedzy wámi y pothomſtwem
wáſzem trwáć / thám gdźie iedno
mieſzkáć będźiećie.
15 Odliczćieſz od dniá ᴮ pierwſze-
go po Szábáćie / w ktoryśćie ofiáro-
wáli Omer ku podnoſzeniu / ſiedm
niedźiel zupełnych.
ᴮ W ten dźień ná záiutrz po wielkiey nocy ofiárowano Pánu Omer od zboża.
16 Ták áby do dniá kthory pierwſzy
będźie po oſtátniem Szábáćie / była
liczbá pięćidźieśiąt dni / ᶜ gdźie tám
w ten czás ofiárowáć będźiećie no-
wą śniedną ofiárę Pánu.
ᶜ To ſwięto vſtáwione ieſt ná pámiątkę dniá pięćdźieśiątego po wyśćiu z Egiptu / w ktory dźień lud wźiął od Páná zákon á oſobliwe prá-wá / iáko lud wolny.
17 Z domow wáſzych przynieśćie
dwoie Chlebá pieczonego ku podno-
ſzeniu / ze dwu częśći z dźieśiąći mą-
ki czyſtey kwáſzoney zá pierworo-
dne zbożá Pánu.
18. Przytemże chlebie ofiárowáć má-
ćie ſiedm Báránow końſkich zdro-
wych / y Cielcá iednego / y dwu Sko-
pow / ku paloney ofierze Pánu / z ich
śniednemi y mokremi ofiárámi / á
tyć w ogniu będą ofiárowáne ku w-
dźięczney wonnośći Pánu.
19 Ktemu ieſzcze będźiećie ofiáro-
wáć Kozłá iednego zá grzech / y
dwá bárány końſzczaki zá ofiárę ſpo-
koyną.
20 Tedy kápłan ofiárowáć to będźie
z chleby pierworodnemi / y ze dwie-
má Báràny / podnoſząc przed Pá-
nem / ktore będąc Pánu poświęco-
ne przyidą ná kápłaná.
21. A tegoż dniá ſwięte ześćie opowie-
dźćie / nie poczynáiąc żadney roboty
prácowitey / ktory obchod gdźieżkol-
wiek mieſzkáć będźiećie / wiecznie
miedzy wámi y pothomſtwem wá-
ſzem ná potym trwáć będźie.
22 ⸗ A gdy będźiećie robić około żniw
⸗ Wyżſzey. 19. v. 9.
w źiemi wáſzey / tedy do końcá pol
twych dożynáć niemaſz / áni będźieſz
zbierał kłoſow pozoſtáłych / ále ie v-
bogiemu á przychodniowi zoſthá-
wiſz / Boćiem ia ieſth Pan Bog
wáſz.
23 A przytem Pan rzekł do Moiże-
ſzá temi ſłowy.
24 Powiedz ták ſynom Izráelſkiem /
Dniá pierwſzego ᴰ mieśiącá ſiodme-
go / będźiećie obchodźić pámiąthkę
ſwiętá trąb / á będźiećie mieć zgro-
mádzenie ſwięte.
ᴰ To ieſt Wrześniá / ktory Mieśiąc więcey w ſobie ſwiąt miał niż ktory iny / A przetoż dniá pierwſzego ná początku iego trąbili w rogi / áby ſię wſzyſcy gotowáli ku obchodzeniu ſwiąt Páńſkich.
25 Żadney roboty prácowithey nie
pocznie-

Synái ábo Horeb.
Swiethá vroczyste.

* Wyższey.16. v.29. W.5.Moi.29.v.7.

poczynaycie / ále spráwuycie ofiáry palone Pánu.
26 Mowił ktemu Pan ták do Moiżeszá.
27 *Dźiesiątego dniá tegoż Miesiącá Siodmego będźie dźień oczyśćienia / w ktory będźiecie mieć zeście świete / á będźiecie trapić ćiáłá swe / ofiáruiąc zá palone ofiáry Pánu.
28 Zadney roboty nie záczniećie tego dniá / ábowiem iest dźień oczyśćienia ku vbłagániu wam Páná Bogá wászego.
29 Ktobykolwiek w ten dźień nie trapił ćiáłá swego / ten będźie wykorzenion precz z pośrzod ludu swego.
30 Ták że też ktokolwiekby dniá tego záczął iáką robotę / tego ia wygłádzę z pośrzod ludu iego.
31. Zadney tedy roboty nie poczynayćie / á to mieyćie zá wieczną vstáwę y z pothomstwem wászem / gdźiężkolwiek iedno mieszkáć będźiećie.
32 Ten dźień Szábátny mieyćie ku odpoczynieniu trapiąc ćiáłá swe / W wieczor dniá dźiewiąthego tegoż mieśiącá / od wieczorá do wieczorá / będźiećie obchodźić ten Szábát wász.
33 Y mowił ieszcze Pan z Moiżeszem w ty słowá.
34 Powiedz ták synom Izráelskiem / W dźień Piątynasty tegoż to Siodmego Mieśiącá / będźiećie mieć świeto przez śiedm dni / ktore w Kuczkách maćie obchodźić Pánu.
35 Dniá pierwszego będźie schadzká świeta / żadney roboty prácowitey nie poczniećie.
36 Przez śiedm dni ofiáruyćie ogniste ofiáry Pánu / á ósmego dniá zeydźiećie śie do zgromádzenia święte go / y będźiećie ofiárowáć Pánu ofiáry palone / Abowiem to zacne iest ześćie / á przethoż wy żadney roboty nie poczniećie.
37 Tyć są świetá vroczyste Páńskie / w ktore będźiećie miewáć chwálebne zgromádzenia / oddáwáiąc ogniste ofiáry Pánu / według zwyczáiu dniá káżdego / to iest ofiárę paloną / śniedną / spokoyną / y mokrą.
38 Oprocz Szábátu Páńskiego / á oprocz wászych dárow / y też wszytkie obyśćie ábo poślubiwszy / ábo dobrowolnie dawszy / ofiárowáli Pánu.
39 A ták Dniá Piętnastego Mieśiącá Siodmego / zebrawszy zbożá z pol / będźiećie obchodźić Pánu świeto przez śiedm dni. Pierwszy dźień będźie odpoczynienia / y tákże dźień ósmy też odpoczywánia.
40 Tedy pierwszego dniá nábierzećie owocu z drzewá co nawyborniey szego / y gáłązek pálmowych / y gáłązek drzewá gęstego / y z wierzb rzecznych / y będźiećie śie weselić przed Pánem Bogiem wászę przez śiedm dni.
41 To świeto ná káżdy rok obchodźić będźiećie Pánu przez śiedm dni / to też zá wieczny obchod pozostáwićie y potomstwu wászemu / áby ie świećili mieśiącá śiodmego.
42 W Kuczkách mieszkáć będźiećie przez śiedm dni: Káżdy rodźic z ludu Izráelskiego w nich mieszkáć będą.
43 Aby to wiedźieli pothomkowie wászy / żem ia dał mieszkáć w namiećiech synom Izráelskiem / ná on czás gdym ie wiodł z źiemie Egiptskiey / A iamći iest Pan Bog wász.
44 Opowiedźiał to tedy Moiżesz synom Izráelskiem o świetách Páńskich vroczystych.

KApit. 24.

1. Lámpy w przybytku postáwione. 5. Dwánaśćie Chlebow pokłádnych / y porządek ich. 9. Kto ich pożywáć miał á ná ktorem mieyscu. 10. Bluźnierz ma być vkámionowan. 17. Karánie mężoboystwá / y gwałtu.

1. MOwił Pan do Moiżeszá temi słowy.
2. Roskaż synom Izráelskiem / ábyć przynieśli oleiu czystego wytłuczonego z oliwy ku świeceniu / áby vstáwicznie Lámpy gorzáły.
3. Ktore Aaron przed Zasłoną świádectwá postáwi w Przybytku zgromádzenia / od wieczorá áż do poránku / po wszytek czás przed Pánem / co też y w pothomstwie swem zá wieczną vsthá wę chowáć będźiećie.
4. Postáwi ty Lámpy ná Lichtarzu czystem záwsze przed Pánem.
5. Weźmiesz też máki pszenney czysthey / á vpieczesz z niey dwá naśćie plácków / á káżdy z nich będźie ze dwu części z dźieśiąći.
6. Potym ie skłádźiesz ná Stole czystem

ſtem przed Pánem dwiemárzedy/
po ſześći w ieden rzad.
7. A ná wierzch ná ony dwárzedy
położyſz kádźidło czyſte/áby też by-
ło ſpalone przed Pánem miáſto chle-
bá/ku pámiatce ofiáry ogniſtey.
8. A ná káżdy dźień ſzábátny bedźie
kápłan ſkłádał porządnie ony chleby
przed Pánem/biorac ie od ſynow J-
zráelſkich vſtáwa wieczna.
9. * Ten chleb przychodźić bedźie ná
Aaroná y ná ſyny iego/ktorzy gi be-
da ieść ná mieyſcu świetem/Abo-
wiem to ieſt naświetſze co nań z o-
fiar palonych Páńſkich przychodźić
ma prawem wiecznem.

* w.2.Mo.29.v.33. Wyżſzey.8.v.31. Mátt.12.v.4.

10 Pothym ſie trefiło/iż ſie wſzczał
poſwarek w namiećiech miedzy nie-
ktorem co ſie národźił z mátki Jzrá-
elſkiey/á z oycá Egiptcyánina/mie-
ſzkáiacem w poſrzod Jzráelczy-
kow/á miedzy meżem niektorem J-
zráelita.
11. Tedy ten ktory był z mátki Jzrá-
elſkiey národzony/thárgnał ſie ná
drugiego nie vczćiwemi słowy/blu-
żniac imie Páńſkie: y wnet go wie-
dźiono do Moiżeſzá (A imie mátki
iego było Sálomit/corká Dabro-
wá z pokolenia Dán).
12. Potym go podano do więźienia/
áżby ſie dowiedziano coby Pan ná
to odpowiedźiał.
13. Tedy thák mowił Pan do Moi-
żeſzá.
14 A Roſkaż bluźnierzá thego wy-
wieść przed namiothy/á wſzyſcy ći
ktorzy to ſłyſzeli niechay rece wło-
żą ná głowe iego/á potym lud wſzy-
tek niechay go vkámionuie.
15 A opowiesz to ſynom Jzráelſkiem/
Ktożkolwiekby Bogu ſwemu zło-
rzeczył/odnieſie karánie zá złość
ſwa.
16 Tákże ktoby co ku zelżywośći i-
mieniá Páńſkiego mowił/śmier-
ćia vmrze/á vkámionuia go wſzyt-
ko zgromádzenie/choćiażby był po-
ſtronny/choćiaż domowy/bo iż blu-
żnił imie Páńſkie/vmrzeć muśi.

A Człowieká ktoryby w poſwarku złorzeczył drugiemu/bluźniac á lekce ſobie ważac imie Páńſkie/życząc mu zginienia ábo czego złego/tedy y poſpolite práwá za tákowy wyſthepek gárdłem kárzą.

17 † Ktoby też iákiegokolwiek ſta-
nu człowieká gárdłá zbáwił/ſam
niech vmrze.

† w.2.Mo.21.v.12.

18 Tákże ktoby bydle iákie zábił/te-
dy bydle zá bydle wroćić powinien.
19 A ieſliby też kthokolwiek obráźił
bliźniego ſwego/tedy mu rownem
zá rowne ma być oddano.
20 B złamánie zá złamánie/oko zá
oko/zab zá zab/á iákiżby kolwiek
raz zádał drugiemu tákiem też ro-
wnie niech karan bedźie.
21. Ktoby zábił bydlatko/thedy ma
tákież ná mieyſce iego wroćić/Ale
ktoby człowieká zábił/thedy y ſam
niech zábit bedźie.
22 A tożći práwo bedźie ták domo-
wem iáko poſtronnem/Abowiem
ia ieſtem Pan Bog wáſz.
23 To gdy Moiżeſz opowiedźiał ſy-
nom Jzráelſkiem/wnet wywiedli
bluźnierzá onego zá namioty/á v-
kámionowáli go: A tákże ſynowie
Jzráelſcy to wſzythko vczynili co
Pan roſkazał Moiżeſzowi.

B Słowá ty przyſłuſzáią thylko ná przełożone/ktorzy ſą ná vrzedźiech/ále nie ná poſpolſtwo/iáko o thym nádobnie Kryſtus vczy v Mátheuſá w.5.Kap.v.38.
// w.2.Mo.21.v.24 W.5.Mo.19.v.21.

Kápit. 25.

2. Odpoczynienie źiemie ſiodmego roku. 8. Rok wolnośći. 14. Bliźni nie ma być zdradzon w kupnie y w przedawániu. 18. Błogosłáwieńſtwo źiemie tych ktorzy ſą posłuſzni Pánu. 23. Ziemiá ná wieczność nie miáłá być przedawana. 25. Obyczay przedawánia y odkupowánia iey. 29. Tákże domow. 32. Wolnośći Lewitow. 35. Lichfá nie ma być brana. 39. Kupowánie/przedáwánia/y okup niewolnikow/á z kad ie kupowáć miano. 40. Wolność Jzráelitow/iáko sług Bożych.

1. MOwił nád tho
Pan ná gorze Sy-
nái Moiżeſzowi w
ty słowá.
2. Powiedz ták J-
zráelczykom/Gdy
przyidźiećie do źiemie kthora wam
dáie/tedy tá źiemiá obchodźić bedźie
Pánu Świeto odpoczynienia.
3. * Przez ſześć lat polá twe oſiewáć
bedźieſz/á przez ſześć lat winnice
ſwa obrzynáć bedźieſz/y pożythki z
nich zbierzeſz.

* w.2.Mo.23.v.10.

4. Ale ſiodmego roku źiemiá bedźie
miáłá świethe odpoczynienie Pá-
nu/nie oſieway pol twych/áni obrzy-
nay winnice ſwey.
5. A Zbożá twego ſámorodnego żąć
nie bedźieſz/tákże y gron ktorycheś
nie podpráwował/zbieráć nie be-
dźieſz/Abowiem ieſt rok odpoczy-
nienia źiemie.

A Tego roku wſzytki pożytki rodzące ſie z źiemie wſzytkiem były wolne.

6. Co ſie kolwiek wam vrodźi w
onym odpoczynieniu źiemie/to ku
pożywieniu bedźie ták tobie iáko ſłu-
dze/ták ſłużebnicy iáko naiemniko-
wi/y przychodniowi tym ktorzy z to-
ba mieſzkáia.

7. Thákże też y bydlatku twemu / y
zwierzetom w ziemi twey/ ten wſzy
tek iey vrodzay ku pokármowi be/
dźie.
8. A gdy obliczyſz Siedni Tego/
dni lat/ tho ieſt po ſiedmi kroć ſiedmi
lat/ ktorych wſzytkich ieſt czterdźie/
śći y dźiewięć.
9. [b] Tedy dniá dźieſiątego Mieſiącá
ſiodmego w świeto oczyśćienia/ ro/
ſkażeſz zátrabić w trabę huczną po
wſzytkiey ziemi wáſzey.
10 Rok Piećdźieſiątny świećić be/
dźiećie/ á daćie obwołáć wolność w
ziemi wſzytkiem w niey mieſzkáią/
cem: A tenći bedźie Rok wolnośći/
iż záſie káżdy ku ſwey máiethnośći
przyidźie/ y do rodźiny ſwoiey.
11. Tego Roku wolnego ktory pieć
dźieſiąty bedźie/ nie ſieyćie/ áni tego
coſie w thym czáſie ſámo zrodźi nie
żnićie/ áni bedźiećie zbieráć gron z
winnice ktoreśćie nie opráwiáli.
12. Abowiem ieſt ten rok wolnośći/
ktory v was bedźie święty/ co ſie ſá/
mo ná polu zrodźi to ieść bedźiećie.
13. W tem Roku wolnośći káżdy ſie
wroći do máietnośći ſwoiey.
14 Ták iż ieśli wy co komu przedá/
ćie/ ábo co v kogo kupićie/ tedy niech
ieden drugiego w tym nie oſzukawa.
15 Ale kupiſz od drugiego według
liczby lat od roku wolnośći/ á tobie
też przedádzą wedle lat kupná twe
go/ ktorego vżywáć bedźieſz.
16 Im dłużey trzymáć bedźieſz/ tym
thez wiecſzą ſumę pieniedzy dáć
máſz/ á imbyś krocey dźierżał/ tym
też zá mnieyſzą ſumę kupiſz/ Abo/
wiemći nic inego nie przedawá/ ie/
dno [c] dochody ſwoie.
17 A ták ieden drugiego nieoſzuká/
wayćie/ ále ſie boyćie Bogá ſwego/
ábowiem ia ieſtem Pan Bog wáſz.
18 Bądźćie tedy poſłuſzni vſtáwam
moiem/ á záchowywayćie ſie wedle
práw moich/ y czyńćie iem doſyć/ á/
byśćie tem beſpieczniey mieſzkáli w
ziemi.
19 A onáć wam zboż ſwych obfitość
wydá/ y náiećie ſie ich áż do ſytośći/ á
bedźiećie w niey mieſzkáć beſpiecznie
20 A ieſliſz ſie pytáć bedźiećie/ Co be/
dźiem mieli ieść Roku Siodmego/
gdyż oto niebedźiem ſiać áni zbieráć
vżytkow náſzych?
21. Tedy ia w Rok ſzoſty dam wam
tákie błogoſłáwieńſtwo ſwoie/ iż v
żytkow co ſie zrodzą y ná trzy látha
wam doſtánie.
22 Y bedźiećie ſiać Oſmego Roku/ áż
ſtárych zboż do Dźiewiątego Roku
wychowywáć ſie bedźiećie/ áż wam
zátem nádeydźie vrodzay Oſmego
Roku.
23 Niechayże tedy ziemiá niebedźie
ná wieczność przedawáná/ ábo/
wiem ziemiá moiá ieſt/ á wyśćie ſą
gośćie á przychodniowie v mnie.
24 A dla thegoż ná káżdem gruncie
wáſzych oſiádłośći/ máćie záchowáć
práwo wolne odkupowánia grun/
tu.
25 Bo ieſliżby brát twoy vboſtwem
dociśniony máietność ſwą przedał
tedy ie blizſzy powinowáty máiąc
práwo odkupienia/ wykupi máiet/
ność záprzedáną przez brátá ſwego.
26 Ale ieſliżby mu ſie nie trefił ten co
by ią odkupić miał/ á ſámby mogł
mieć doſtátek ku wykupnu.
27 Tedy obráchowawſzy látá od kto
rego czáſu ią záprzedał/ temu co był
v niego kupił ma oſtátek wroćić/ á
przydźie záſie ku ſwey máietnośći.
28 Wſzákoż ieśli czem odkupić nie
bedźie miał/ tedy máietność v tego
co kupił bedźie w dźierżeniu/ áż do
roku wolnośći/ ktory czás gdy wy/
nidźie/ tedy onemu co ią záprzedał
wroći ſie máietność iego.
29 Przytem ieſliby kto przedał dom
iáki w mieśćie murowánem/ tedy
wolność wykupná trwa/ / áżby wy
ſzedł rok przedánia iego: Do thego
czáſu wykupion być może.
30 A ieſliſz wykupion niebedźie po/
kąd wſzytek rok niewynidźie/ tedy
dom on coby był w mieśćie murowá
nem/ przyidźie w wieczność onemu
co go kupił y potomkom iego/ ták iż
y w on Rok wolnośći wroćić ſie nie
może.
31. Ale domy we wſiách ktore nie ſą
murem obtoczone bedą z tem práwē
przedawáne iáko y polá/ á mogą być
odkupowáne/ y gdy przyidźie Rok
Wolnośći/ máią ſie záś wroćić.
32 A wſzákoſz co ſie tknie miaſt Le/
witow/ tedy ći domy w ſwych miá/
ſtách dźiedźiczne práwem wiecz/
nem odkupowáć mogą.
33 A ten ktoby v Lewity kupił/ te/
dy ono przedánie domu w mieśćie
máietnośći iego/ bedźie mieć koniec
ſwoy gdy przyidźie Rok Wolno/
śći/ á/

[a] Zydowie zową trabę Jobel/ z kąd ieſth wezwan rok ten Jubileus/ dla onego wytrebowánia wolnośći/ A v ſtáwá [illegible] był/ nie ták dla oſiádłośći/ iáko dla záchowánia rożnośći y rozdźiałow miedzy káżdym pokoleniem/ A tho dla Kryſtuſá kthory ieſt koniec zakonu.

[c] Dźiedźictwá ná wieczność nie mogły być przedawáne / iedno zá kupieńſtwem ná wydźierżenie áż do roku wolnośći/ Abo zá mnieyſze/ ábo zá więcſze pieniądze wedle lath zákupieńſtwá.

Práwá pospolite.

ści/ábowiem domy miesckie Lewi-
tow/są osiádłościa ich wpośrod sy-
now Izráelskich.
34 Ale role náprzedmieściu ich nie
máia być przedawáne/ábowiem tá
ich osiádłość iest wieczna.
35 Jesliby też kto z narodu twego vbo
stwem dociśniony w czem ćiebie po
trzebował/thedy go wspomoż iáko
gośćiá á przychodniá / y niechsie ży
wi przy tobie.
36 Niebierz od niego lichfy áni płá-
tu/ále sie boy Bogá swego/á dopuść
iżby sie przy tobie żywił brát twoy.
37 Niepożyczay mu pieniedzy ná li-
chwe/áni go zákłáday żywnośćia/á
byś miał od nie- bráć co nádzwysz.
38 Jaćiem Pan Bog wász / ktorym
was wywiodł z ziemie Egiptskiey/
ábych wam dał ziemie Chánáán/
á iżbych był Bogiem wászem.
39 Jesliby theż kto z twego narodu
dociśniony nędza záprzedał sie to-
bie / tedy go nie będzieszćisnał służ-
ba niewolnica.
40 Ale go mieć będzieśz iáko zá naie-
mnika y zá gośćiá/á iedno do roku
wolnośći tobie służyć będzie.
41 A ná then czás odeydźie od ćiebie
wolno z dźiatkámi swemi / á wroći
sie do rodźiny swey/ y domáietnośći
przodkow swych.
42 Bo gdyż oni są sługi moi ktorem
ia z Egiptu wywiodł/thedy sie ich
nie godźi przedáwáć iáko niewol-
nikow.
43 A ták nie chćiey mu srożey páno-
wáć/ále sie boy Bogá swego.
44 Sługi y służebnice ktore będźiesz
miał kupuy v narodow pográni-
cznych.
45 Tákże też y v przychodniow mie-
szkáiacych miedzy wámi kupowáć
ie będźiećie / y z rodu tych ktorzy są z
wámi/á ktorzyby sie w ziemi wászey
zrodźili/á ći niech wam wdźiedźi-
ctwo przyida.
46 Práwem wiecznem sobie ie otrzy
mawszy/toż práwo y dźieciō swem
nád niemi zosthawićie/iż iem páno-
wáć będźiećie/ ále nád bráćia z naro
du wászego Izráelskiego/nie pánuy
ćie ták srodze ieden nád drugiem.
47 A iesliby gość ábo przychodźień zbo
gáćił sie mieszkáiac z thoba/ á brát
twoy ktory z niem mieszka bedac śći-
śniony vbostwem/záprzedałby sie ie
mu/ábo potomstwu cudzoźiemcá.

48 Tedy iáko sie skoro záprzeda / wy
kupić sie może/ktożkolwiek z bráćiey
iego odkupić go może.
49 Abo stryi/ábo syn stryiá iego/ábo
ktory bliski powinowáty z iego na-
rodu/ ábo tákże y sam wspomogszy
sie/wykupić sie może.
50 A ma sie obráchowáć z onem co
go kupił / od thego roku gdy sie mu
przedał / áż do roku wolnośći / A
máia być położone ná ráchunku pie
niadze kupná iego podług liczby lat/
tym ksztáłtem iákoby v niego był zá
naiemniká.
51. Jeslizby ieszcze nie máło lat zosta
wáło/tedy wedle ráchunku ich wro
ći ostátek pieniedzy zá kthore sie był
záprzedał.
52 A iesliż nie wiele lat do roku wol
nośći nie dostawa/ tedy láta obrá-
chowawszy wroći tákże ostátek pie-
niedzy ktore zań było dano.
53 Będźie mieszkał v niego iáko do
roczny naiemnik / á niechay nád
niem srodze nie pánuie/ przed oczy-
má twemi.
54 A iesliżby tem obyczáiem wyku-
pion być nie mogł/tedy gdy rok wol
nośći przyidźie/odeydźie precz spo-
łu z dźiatkámi swemi.
55 Abowiem synowie Izráelscy są
sługi moi/są sługi moi ktorem ia
z Egiptskiey ziemie wywiodł/ A ia
iestem Pan Bog wász.

KApitu. 26.

1. Zakazánie obrázow. 3. Błogosławieństwo strzegacych zakonu. 14. Przeklectwo przestempcow zakonu. 40. Pokutá y odpuszczenie grzechow. 41. Modlitwa zá grzechy z obietnica odpuszczenia dla przymierza Páńskiego.



1. * Nie czyń-
ćie sobie obrá-
zu áni báłwa-
ná rytego/áni
stáwiayćie so-
bie słupow/ták
że áni kámie-
nia wykształtowánego ku chwale-
niu stáwiáć będźiećie w źiemi wá-
szey / Abowiem iam iest Pan Bog
wász.
2. Szábáty moie záchowywayćie/
á mieyćie w pocżciwośći świethe
mieysce moie/Bom ia iest Pan.
3. † Jesliż wedle vstaw moich zácho
wáć sie

* w. 2. Mo. 20. v. 4. W. 5. Mo. 5. v. 8. Psal. 97. v. 7.

Pan Bog zakazie obrazow adziś ia pełno po kościołach

† w. 5. Mo. 28. v. 1.

A Obietnice ty doczeſnych rzeczy/ ſą iáko znáki rzeczy niebieſkich wiecznych/ ktore nigdy wiernych nie chybią/ chociażby iem też pod czas thych doczeſnych nie doſtáło.

* Job.11.v.19.

wáć ſie będźiećie/ ſtrzegąc á pełniąc
roſkazánia moie.
4. A Tedy wam ſpuſzczę dżdże czá/
ſu ſwego/ á poda wam źiemiá vro/
dzay ſwoy/ y drzewá polne wydá/
dzą wam owoc ſwoy.
5. Y będźie trwáć młocbá áż do zbie/
ránia winá/ á zbieránie win áż do
śiania/ y náiećie ſie chlebá ſwego do
ſytośći/ *á beſpiecznie w źiemi ſwey
mieſzkáć będźiećie.
6. Vczynię też tákowy pokoy w źie/
mi wáſzey/ iż was nikt ſpiących nie
przeſtráſzy: Bo y źwierzętá ſrogie
wytrácę precz z źiemie/ áni też miecz
nie poſtoi w źiemi wáſzey.
7. A nieprzyiaćioły ſwe gonić będźie
ćie/ y poráźićie przez miecz.
8. Wáſzych pięć/ ſto nieprzyiaćioł
gonić będą/ á ſto wáſzych dźieſięć ty
ſięcy/ y będą leżeć przed wámi porá/
żeni nieprzyiaćiele wáſzy.
9. Abowiem ia weyzrę ná was/ á ro
zrodzę y rozmnożę was/ á przymie/
rze ſwe poſtánowię z wámi.
10 Stárych zboż pożywáć będźiećie/
á ſtáre przed nowem precz wyná/
ſzáć muśićie.
11. Poſtáwię przybytek moy miedzy
wámi/ á duſzy mey nieſprzykrzy ſie
z wámi.
12. † Będę chodźił miedzy wámi/ y bę
dę wáſzem Bogiem/ á wy będźiećie
ludem moiem.
13. Ia ieſtem Pan Bog wáſz ktorym
was wywiodł z źiemie Egiptſkiey/
nie chcąc was tám mieć niewolni/
ki/ y złamałem iarzmo wáſze/ á wy
wiodłem was żeśćie ſzli z támthąd
podnioſſzy głowy wáſze.
14 e Ale ieśliż mnie poſłuſzni nie bę/
dźiećie/ á nieuczynićie doſyć wſzyt/
kiemu roſkazániu temu.
15. Zgárdźićieli memi vſtháwámi/
y práwy memi będźie ſie brzydźiłá
duſzá wáſzá/ thák iż nieczyniąc w/
ſzytkiego mego roſkazánia/ zgwał/
ćićie przymierze moie.
16 Tedy ia też to ná was przepuſzczę
ſtrách/ ſuchoty/ gorączkę/ kthore
wam oczy zniſzczą/ á ſtrapią bole/
śćią duſze wáſze/ á będźiećie prożno
ſiać naſienia ſwoie/ bo ie wytrawią
nieprzyiaćiele wáſzy.
17 A oborzę ſie w gniewie ſwem prze
ćiwko wam/ ták iż od nieprzyiaćioł
ſwych poráżeni będźiećie/ á ći co
was nie nawidzą/ nád wámi páno

† 2.Korint.6.v.16.

e w.5.Mo.28.v.15.
Lamen.2.v.17.
Malách.2.v.2.

wáć będą/ y będźiećie vćiekáć choć
was nikt gonić nie będźie.
18 A ieśliż ieſzcze y w tym poſłuſzni
mnie nie będźiećie/ thedy ia pomſty
ná wáſze złośći ſiedm kroć więcſze
rozmnożę.
19 Y przełomię ſam pychę mocy wá/
ſzey/ B á vczynię wam niebo iáko żelá
zne/ y źiemię wáſzę iáko miedźiána.
20 Praca wáſzá wniwecz ſie obro/
ći/ bo áni źiemiá wáſzá poda z ſiebie
vżytkow ſwych/ áni drzewá kráiny
wáſzey wydádzą owocu ſwego.
21. A ieśliżbyśćie ſie ieſzcze y w tem
przećiwko mnie C vpornie ſtháwić
chćieli/ tedy ia ſiedm kroć ſrożſze trá
pienie ná wáſze złośći przepuſzczę.
22 Tedy ná was puſzczę ſrogie źwie
rzętá/ ktore pomorduią dźiećí wá/
ſze/ á pożrą bydłá wáſze/ á ták was
vplenią/ Drogi też wáſze obrocą ſie
w puſtynie.
23 A ieśliż ieſzcze y tego karánia me
go nie przyimiećie/ ále mi ſie ſprzećí/
wić będźiećie.
24 D Tedy ſie ia też wam przećiwnem
ſtháne/ á ſiedm kroć więcſze pom/
ſty rozmnożę nád wámi prze złośći
wáſze.
25 A poſlę ná was miecz pomſthy/
y pomſzcze ſie nád wámi przymierza
mego/ á gdźiebyśćie chćieli vćiekáć
do miaſt ſwych/ tedy ná was powie
trze morowe puſzczę/ ták iż muśićie
przydź w ręce nieprzyiaćielá wáſze.
26 Y thák pomoc żywnośći odey/
mę od was/ iż dźieſięć niewiaſt w ie
dnem piecu chleb dla was piec będą
oddawáiąc go wam pod wagą/ kto
ry choćiaż ieść będźiećie/ iednák nie
będźiećie náſyceni.
27 A ieśliż ieſzcze y przeto mnie poſłu
ſznemi nie będźiećie/ á vpornie ſie
przećiw mnie poſtáwićie.
28 Tedy ia też w gniewie ſwem zá/
bieżę wam/ á ſiedm kroć ſrożſze pom
ſty obrocę ná was prze złośći wáſze.
29 Ták iż muśićie ieść mięſo ſynow
y corek ſwoich.
30 Y poborzę wyſokie káplice wáſze/
á potłukę obrázy wáſze/ y ſkłádę tru
py wáſze ná trupiech báłwánow
wáſzych/ á obrzydzę was ſobie.
31. Miáſteczká wáſze popuſtoſzę/ á
kośćiołki wáſze poborzę/ y nie będę ſie
kochał w wonnośći ofiar wáſzych.
32 Popuſtoſzę źiemię wáſzę/ iż y nie
przyiaćiele wáſzy w niey mieſzkáią/
cy zdu/

obietnice poſł[...] ſznych y przeſt[...] ctwá niepoſł[...] ſznych zakonu

B Ty rzeczy známi[...] nuią wielkie nie[...] rodzáie y ſuſze.

C W Żydowſkie[...] ſtoi/ ieślibyśćie[...] nieſzczęśćiu przy[...] tháli czem ia w[...] treſtcę/ choćiaż[...] w thym wykłád[...] cze nie zgadzáią.

D To ieſt odſtąp[...] was á puſzczę w[...] zá nieſzczęśćiem zá przygodámi/ á[...] ſie będę o wáſzy[...] rzeczach ſthárał gdyż mnie macie[...] koby świát moią pátrznośćią ſpr[...] wowan nie był.

Synái ábo Horeb.

Práwá poſpo-lite.

cyz dumiełá ſie.
33 Was też ſámy roſproſzę miedzy
poſtronne narody/á dobywſzy prze
ćiw wam mieczá ſwego/ſpuſtoſzę
żiemię wáſzę/y poborzę miáſteczká
wáſze.
34 Tedy żiemiá będźie mieć Swiętá
odpoczynienia ſwego/ pokąd iedno
puſto leżeć będźie/á wy będźiećie w
żiemi nieprzyiaćioł wáſzych: A ták
ná ten czás odpocżynie żiemiá obcho
dząc świętá ſwoie.
35 Odpoczywáć będźie po wſzytek
czás ſpuſthoſzenia ſwego/gdyż nie
miáłá odpcżynienia wſwięthá wá-
ſze/pokiśćie w niey mieſzkáli.
36 A tym ktorzy z was pozoſtáną/
dam tákie boiázliwe ſerce w żiemi
nieprzyiaćielſkiey/ iż y głos liſthu z
drzewá pádáiącego ná poſtrách iem
będźie/á iáko przed mieczem nieprzy
iaćielſkiem/ták przed niem vćiekáć
będą/y pádáć będą choćiaż ich nikt
gonić nie będźie.
37 Jeden drugiego potrącáć będźie
vćiekáiąc/nie inák iáko przed mie-
czem/choćiaż ich nikt gonić nie bę-
dźie/áni ſie oſtoićie przed nieprzyia
ćioły ſwemi.
38 Y poginiećie miedzy poſtronnemi
narody/á żiemiá nieprzyiaćielſka
wyniſzczy was.
39 A ći ktorzy z was pozoſtáną w żie
mi nieprzyiaćielſkiey/ták dla ſwych
iáko y dla przodkow ſwych złośći
wywiędną.
40 Aż gdy będą wyznáwáć y ſwe y
przodkow ſwych złośći/według wy-
ſtępkow kthoremi przećiw mnie wy
ſtąpili/á ſtáli ſie mnie odpornemi.
41 Dla czegom ſie ia też iem przeći-
wnem ſtał/á wwiodłem ie do żie-
mie nieprzyiaćielſkiey/gdźie gdy ich
ſercá nieobrzezáne vpokorzone bę-
dą/iż prośić będą odpuſzczenia grze
chow ſwoich.
42 Tedy ia też wſpomionę ná przy-
mierze moie/z Jákobem/z Jzáá-
kiem/y z Abráhámem/á wſpomionę
też ná żiemię.
43 Ktorą żiemiá od nich opuſzczoná
á dla nich ſpuſthoſzoná/obchodźić
będźie świętá odpoczynienia ſwe-
go: A tedyć oni będą prośić zá złość
ſwą/iż odrzućili práwá me/á brzy-
dźiłá ſie vſtáwámi memi duſzá ich.
44 Wſzákże gdy będą w żiemi nieprzy
iaćielſkiey/tedy ich nie ták odrzucę/
áni ſie ták iemi brzydźić będę/ábych
rozerwawſzy przymierze kthorem
wziął z niemi/miał ie do końcá wy-
tráćić/Abowiem ia ieſtem pan Bog
ich.
45 Wſpomionę ná nie dla przymie-
rza ktore mam z przodki ich/ktorem
ia wywiodł z żiemie Egiptſkiey/
przed oczymá inych narodow/á-
bych był Bogiem ich/A iam ći ieſt
Pan.
46 Tyć ſą vſtáwy/práwá/y zakon/
ktore Pan poſtánowił miedzy ſobą
y miedzy Jzráelczyki/przez Moiże-
ſzá ná gorze Synái.

KApit. 27.

2. O rozmáitych ſlubiech ták od meżow
iáko y od niewiaſt/z źwierząt y z domow/
z pol/y obyczay okupowánia ich. 25. Wa-
gá Syklu. 28. O rzeczy zápowiedźiáney. 30.
Y o dźieśiećinách.

1. NAd tho ieſzcze
Pan mowił ták do
Moiżeſzá.
2. Mow do ſynow
Jzráelſkich á po-
wiedz iem/Jeſliby
kto iáki zacny ſlub poſlubił Pánu/
to ieſt człowieká/tedy go kápłan o-
ſzácowáć ma.
3. A ſzácunk meżczyzny od dwudźie
ſtego roku do ſześćdźieſiątego/bę-
dźie pięćdźieſiąt Syklow śrebrnych
podług wagi Syklá kośćielnego.
4. Ale będźieli niewiáſtá/tedy ſzá
cunk iey będźie trzydźieśći ſyklow.
6. A ieſliż meżczyzná będźie od pią-
tego roku áż do dwudźieſtego/tedy
ſzácunk iego będźie dwádźieśćiá
Syklow/á niewieśći dźieśięć Sy-
klow.
7. A záś ſie od pierwſzego mieśiącá/
áż do piątego roku/thedy będźie
ſzácunk meżczyzny pięć Syklow
śrebrnych/á ſzácunk niewieśći trzy
Sykle ſrebrne.
8. Ten też ktoryby miał wyżſzey niż
ſześćdźieſiąt lat/tedy ſzácunk męż-
czyzny będźie piętnaśćie Syklow/á
niewiáſty dźieśięć Syklow.
9. A wſzákoż ieſliby vbożſzy był iżby
ſzácunku zápłáćić nie mogł/thedy
ma ſtánąć przed kápłanem/á oſzá-
cuie go według máiętnośći onego
ktory ſlubił.
10 Tákże ieſli będźie bydlatko/z kto-
rego rodzáiu bywáią ſpráwowáne

ofiáry Pánu/ cożkolwiek z nich be-
dźie oddáne Pánu/ thedy to ieſt
świete.
10 Nie ma go nikt odmieniáć/ áby
złe miáſto dobrego/ á dobre miáſto
złego zámieniáć miał/ gdźie ieſliżby
bydle zá bydle odmieniono/ tedy y to
coby zámieniono/ y to coby ná miey
ſce iego oddano/ będźie świete.
11. A ieſliżby było iákie nieczyſte by-
dle/ ktoregoby ſie Pánu ofiárowáć
nie godźiło/ tedy to ma być poſtáwio
no przed kápłanem.
12. Y ma ie oſzacowáć kápłan cho-
ciaż dobre chociaż złe/ á zoſtánie we
dług ſzácunku kápłáńſkiego.
13. A ieſliżby ie kto odkupić chćiał/
tedy ma przydáć piatą cześć nád ſzá
cowánie iego.
14 Jeſliby też kto dom ſwoy poſlubił
Pánu/ tedy gi ma oſzácowáć Ká-
płan choć dobry chociа zły/ á ma ták
zoſtáć podług ſzácunku kápłáſkie°.
15 A gdyby ten co gi poſlubił chćiał
odkupić on dom ſwoy/ tedy nád ſzá
cunk przydáć ma piatą czeſć pienie-
dzy/ y ták ſie przy domie zoſtoi.
16 Też ieſliby kto czeſć iáką gruntu
ſwego poſlubił Pánu tedy ſzácunk
ma być według oſiewku iego/ ták iż
by Omer ieczmieniá zá piećdźieſiat
ſyklow śrebrnych ſzácowano.
17 A ieſliżby go poſlubił máluczko co
po Roku Wolnośći/ tedy onże ſzá-
cunk zoſtánie w cále.
18 Ale ieſliż dáley po Roku Wolno-
śći poſlubiłby pole ſwe/ tedy kápłan
obliczy z niem pieniadze do lat ktore
zoſtawáia do Roku Wolnośći/ áby
tám z tego ſzácunku było nieco wy-
rázono.
19 A ieſliżby tenże ktory ie poſlubił
chćiał grunt ſwoy odkupić/ tedy do
ſzácunku tego przydáć ma piathą
czeſć pieniedzy/ á záſie zoſtánie przy
niem.
20 Ale gdźieby nie odkupił gruntu
onego/ á kápłan przedałby gi dru-
giemu/ tedy go iuż odkupić nie może
21. Wſzákoż gdy przyidźie Rok Wol
nośći/ tedy grunt on będźie poświe-
cony Pánu/ á przyidźie práwem w
oſiádłość kápłanowi/ iáko grunt [A]
zápowiedziány.

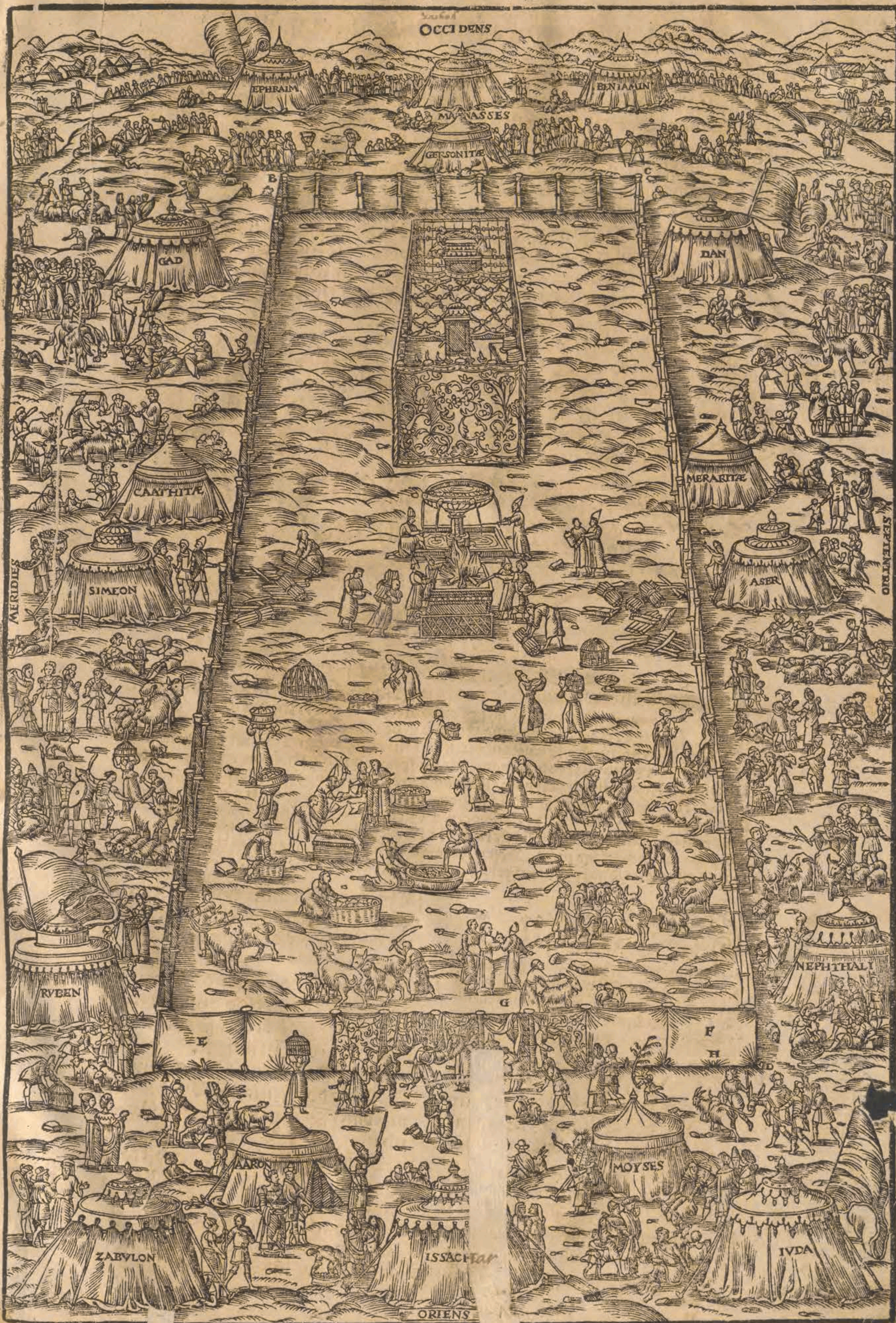
A Rzecz zápowiedźiána tedy tá ieſt ktora poświecona Pánu/ nie mogłá być ná żaden iny pożytek obrácána/ A Stup rzeczy zápowiedźianych bywał poſpolićie po wygráney bitwie/ iż wſzytki łupy były oddane Pánu.

22 A ieſliby kto Pánu poſlubił pole
kupne/ á nie z oyczyſtey oſiádłośći.
23 Tedy ma kápłan oſzácowáć ie áż
do roku wolnośći/ á tám w ten czás
wedle iego ſzácunku ma oddáć rzecz
poſlubioną Pánu.
24 A gdy przyidźie rok wolnośći/ tedy
ſie grunt wroćić ma ná onego co gi
przedał/ á kthory dźiedźicznie trzy-
mał pole ono.
25 * Ten thedy wſzytek ſzácunk ma
być wedle wagi Sykłá kośćielnego/
ktory Syklus waży Dwádźieśćiá
pieniedzy.

* w.2.Mo.30.v.13. w.4.Mo.3.v.47. y.18.v.16. Ezech.45.v.12.

26 A wſzákoż żadnich pierworodnych
od bydłá Pánu poświeconych/ dla
ich pierworodztwá nikt poſlubiać
nie ma/ chociażby był woł/ chociaż o-
wcá/ ábowiem to ieſt Páńſkie.
27 Ktore ieſliżby były z nieczyſthych
bydlat/ tedy według ſzácunku má-
ią być odkupione/ przydawſzy do
nich piatą cześć/ A ieſliby ich nie od
kupiono/ tedy wedle ſzácunku vczy
nionego máią być przedáne.
28 A wſzakoż káżda rzecz zákazána
ktoraby byłá poſlubioná Pánu ze w
ſzytkiey czyiey máietnośći/ chociaż
człowiek chociaż bydle/ choć grunt
z imienia iego/ nie ma być przeda-
waná áni okupowaná/ ábowiem
wſzytki rzeczy zákazáne ſą poświe-
cone Pánu.
29 Káżda rzecz zákazána kthora-
by z ludźi byłá poświecona Pánu/
nie ma być odkupioná/ ále ma v-
mrzeć.
30 Przytem wſzytki dźieśiećiny z źie
mie ták z zboż iáko y z drzew rodzáy
nych/ Páńſkie ſą/ á máią być po-
świecone Pánu.
31. Ale ktoby chćiał odkupić dźieśieći
ny ſwoie/ tedy ma przydać nád nie
piatą cześć.
32 Tákże wſzytki dźieśiećiny z wo-
łow y z owiec/ y ze wſzech rzeczy kto
re ſą pod ſtrożą páſthuchow/ máią
być poświecone Pánu.
33 Nie ma czynić bráku ieſliżby by-
ło złe ábo dobre/ áni go odmieniáć
ma/ gdźie wiec ieſliby ie odmienił/
y oná zamiáná/ y to zá co odmienio-
no/ poświecone będźie/ y nie ma być
odkupowano.
34 Tyć ſą roſkazánia ktore Pan Mo
iżeſzowi do ſynow Jzráelſkich po-
dał ná gorze Synái.




OCCIDENS
EPHRAIM
MANASSES
BENIAMIN
GERSONITÆ
GAD
DAN
CAATHITÆ
MERARITÆ
MERIDIES
SIMEON
ASER
SEPTENTRIO
RVBEN
NEPHTHALI
AARON
MOYSES
ZABVLON
ISSACH
IVDA
ORIENS

Sieni Przybytku zgromádzenia opiſánie.

A B Dłuża Sieni ku Południu ná ſto ło-
kiet/ w ktorey było dwádźieśćiá Słu-
pow / á z tych káżdy miał po piąći ło-
kiet ná wyżſzą/y Podſtáwki y Wierz-
chy ſwoie z Oponámi ze lnu kręcone°.
C D Dłuża tákaż ku Pułnocy.
B C Dłuża ſtrony ku Zachodu ná pięćdźie
śiąt łokiet/ w ktorei było dźieśięć Słu-
pow/ á z tych káżdy miał po piąći ło-
kiet ná wyżſzą/y Podſtáwki y Wierz
chy ſwoie z Oponámi ze lnu kręcone°.
A D Dłuża táka ż ſtrony ná Wſchod słońcá
E Opony z iedney ſtrony ná piętnaśćie-
łokći ze lnu kręconego/ z trzemi Słu-
py/ z kthorych káżdy miał .5. łokiet ná
wyżſzą y Podſtáwki y Wierzchy ſwoie
F Opony drugiey ſtrony tymże kſztałtẽ.
G Opony háftowáne ná dwádźieśćiá ło-
kiet wzdłuż w weśćiu do Sieni z czte-
rmi Słupy.
H Kołki do ktorych powrozy Opon przy
wiezowano.

Ktorym porządkiem około tey Sie-
ni Przybythku zgromádzenia na-
mioty ſwoie Izráelczycy ſtánowi-
li. Pátrzay w .2. Kápitule czwar-
tych kſiąg Moiżeſzowych.

Ty czwarte kſie gi dla tego ſą ták przezwáne / iż w ſobie máią rozne á rozmáite wyliczánie ludu.

Czwarte Kśiegi Moiżeſzowe ktore zową po Łáćinie Numeri/ á po Polſku Kśięgi Liczby.

Argument.

W Tych czwartych Kśięgách zámykáią ſie ſpráwy mieſzkánia/ y ſtá
nowiſka Izráelitow ná puſzczách Arábſkich przez czterdźieśći lat / od wto-
rego roku po ich wyśćiu z Egiptu áż do śmierći Moiżeſzowey/ y áż dotąd po
ki nie przyſzli do obiecáney źiemie: Przytym policzenie ich/ tákże Lewitow/ y
z vrzędy / z posługowániem / y z ſpráwámi ich. Przytym rozliczne burdy/
kthore ſie miedzy niemi wſzczynáły/ ſzemránia/ roſtherki y nieſnaſki/ y nędzne ſkończe-
nie tych co niezgody wſzczynáli miedzy niemi. Máią tez w ſobie walki y sławne zwyćię
ſtwá nád nieprzyiaćioły / Ráde / Proroctwo/ y ſkończenie Baláámowe / á przythym ro-
ſtropność/ ćierpliwość / y dźiwną ſtáteczność Moiżeſzowe w ták niebeſpiecznym ſtánie.
Też ſą do nich przyłożone práwá Boſkie/ yokoło Cerymonij/ y poſpolite Sądowe. Są thez
w nich oſiadłośći/ dźiały źiemi wſzytkich ták nábytych iáko y obiecánych.

KApitu. I.

5. Przednieyſze oſoby káżdego pokolenia.
18. Policzenie ludźi w káżdem pokoleniu
godnych ku boiowi. 46. Summá wſzytkich.
49. Lewitowie ktorzy byli przełożeni nád
Przybytkiem/ nie idą w liczbę.



1. ROku wtore-
go po wyśćiu
ich z Egiptu/
dniá pierwſze
go Mieſiącá w
torego mowił
Pan do Moi-
żeſzá ná puſzczy Synái w Przybyt-
ku zgromádzenia temi ſłowy.
*w 2.Mo.30.v.21.
2. *Obliczćie ſumę wſzytkiego woy-
ſká Synow Izráelſkich według na-
rodow ich/ á według domow oycow
ich / miánowićie głowy męſczyzn
wſzytkich.
3. A thy y Aaron będźiećie ie liczyć
po hufie / káżdego od dwudźieſtu
lat y dáley/ z tych ktorzy ſie godzą ku
boiowi miedzy Izráelczyki.
4. Y niechay z wámi będą meżowie
z káżdego pokolenia/ kthorzyby byli
przednieyſzy w domiech oycow ſwo
ich.
5. A tyć ſą imioná mężow tych kto-
rzy z wámi być máią/ z domu Rube
nowego/ Elizur ſyn Sedeurow.
6. Z domu Symeoná/ Sálámiel
ſyn Suryſádáyow.
7. Z domu Iudá / Naazon ſyn A-
miná-

Liczbá woyſká Izráelſkiego.

minádábow.
8. Y domu Izáſchárowego/ Nátá-
náel ſyn Suarow.
9. Z domu Zábulonowego/ Eliab
ſyn Helonow.
10 Z ſynow Iozefowych z Efráimá/
Elizámá ſyn Ammiudow/ z Mánáſ-
ſeſá Gámáliel ſyn Fádáſſurow.
11. Z domu Beniáminowego/ Abi-
dán ſyn Gedeonow.
12. Z domu Dán/ Ahiezer ſyn Am-
miſádáiow.
13. Z domu Aſer/ Fegiel ſyn Ochra-
now.
14 Z domu Gád/ Eliázáf ſyn Due-
low.
15. Z domu Neftáli/ Ahirá ſyn E-
nanow.
16. Ci ſą co zacnieyſzy ze wſzytkiego
ludu/ ktorzy byli przednieyſzy w do-
miech oycow ſwoich/ á Hethmány
nád woyſki Izráelſkimi.
17. Wźieli tedy ku ſobie Moiżeſz y A-
aron męże ty iáko tu ſą miánowáni
18. A pierwſzego dniá Mieſiącá wto-
rego zezwano wſzytko woyſko/ y o-
bliczono káżdego głowę miánowi-
ćie według rodu/ pokolenia/ y po-
dług domow oycow ich/ ktoremu-
by iedno z nich było dwádźieśćiá lat
y wyżſzey.
19. Y obliczył ie Moiżeſz ná puſzczy
Synái ták iáko mu był pan roſkazał
20 Byli tedy Rubená pierworodne-
go ſyná Izráelowego policzeni/ we-
dług rodu/ pokolenia/ á podług do-
mow oycow ich/ káżdy męzczyzná
miánowićie z oſoby ſwey/ ktory ie-
dno miał dwádźieśćiá lat y wyżſzey
á godźił ſie ku boiowi.
21. Y byłá ſummá wſzytkich policzo-
nych z pokolenia Rubenowego czter-
dźieśći y ſześć tyśiecy y pięć ſet.
22 A z ſynow Symeonowych poli-
czeni też ſą według rodu/ pokolenia
y domow oycow ich/ káżdy męzczy-
zná miánowićie z oſoby ſwey/ ktory
iedno miał dwádźieśćiá lat y wyż-
ſzey/ á godźił ſie ku boiowi.
23 Y byłá ſummá policzonych z poko-
lenia Symeonowego pięćdźieſiąt y
dźiewięć tyśiecy y trzy ſtá.
24 A z ſynow Gád byli policzeni we-
dług rodu/ pokolenia y domow oy-
cow ich/ káżdy męzczyzná miánowi-
ćie z oſoby ſwey/ kthory iedno miał
dwádźieśćiá lat y wyżſzey/ á godźił
ſie ku boiowi.
25 Byłá tedy ſummá wſzech policzo-
nych z pokolenia Gád/ czterdźieśći
y pięć tyśiecy/ ſześć ſet y pięćdźieſiąt.
26 A z ſynow Iudá policzeni byli
wedle rodu/ pokolenia/ y domow
oycow ich/ káżdy męzczyzná miáno-
wićie z oſoby ſwey/ ktory iedno miał
dwádźieśćiá lat y więcey/ á godźił
ſie ku boiowi.
27 A było wſzytkich policzonych z po-
kolenia Iudá ſiedmdźieſiąt y cztery
tyśiące y ſześć ſet.
28 A z ſynow Izáſchárowych oblicze-
ni ſą wedle rodu/ pokolenia/ y do-
mow oycow ich/ káżdy męzczyzná
miánowićie z oſoby ſwey/ ktory ied-
no miał dwádźieśćiá lat y więcey á
godźił ſie ku boiowi.
29 Y było wſzytkich policzonych z po-
kolenia Izáſchárowego pięćdźieſiąt
y cztery tyśiące y cztery ſtá.
30 A z ſynow Zábulonowych obli-
czeni ſą podług rodu/ pokolenia/
y domow oycow ich/ káżdy męzczy-
zná miánowićie z ſwey oſoby/ kto-
remu było dwádźieśćiá lath ábo y
wyżſzey/ á godźił ſie ku boiowi.
31. Y byłá ſummá wſzech ſynow Zá-
bulonowych/ pięćdźieſiąt y ſiedm ty-
śiecy y cztery ſtá.
32 A z ſynow Iozefowych od Efrá-
imá policzeni ſą według rodu/ poko-
lenia/ y domow oycow ich/ káżdy
męzczyzná miánowićie z ſwej oſoby/
kthory miał dwádźieśćiá lat y wyż-
ſzey/ á godźił ſie ku boiowi.
33 A náliczono ich z pokolenia E-
fráim/ czterdźieśći tyśiecy y pięć ſet.
34 Tákże z ſynow Mánáſſeſowych
policzeni ſą podług rodu/ pokole-
nia/ y domow oycow ich/ káżdy męż-
czyzná miánowićie z oſoby ſwey/ kto-
ry miał dwádźieśćiá lat y więcey/ á
godźił ſie ku boiowi.
35 Y náliczono ich z pokolenia Má-
náſſeſowego/ trzydźieśći y dwá ty-
śiacá y dwie śćie.
36 A z ſynow Beniáminowych poli-
czeni ſą podług rodu/ pokolenia/ y
domow oycow ich/ káżdy męzczyz-
ná miánowićie z oſoby ſwey/ kthory
iedno miał dwádźieśćiá lat y wyż-
ſzey/ á godźił ſie ku boiowi.
37 Tedy náliczono z pokolenia Be-
niáminowego/ trzydźieśći y pięć ty-
śiecy y cztery ſtá.
38 A z Synow Dán byli policze-
ni podług rodu/ pokolenia/ y do-

domow oycow ich / káżdy mężczy⸗
známiánowićie z osoby swey / ktory
iedno miał dwádźieśćiá lat y wyż⸗
szey / á godził sie ku boiowi.
39 Y było náliczonych z pokolenia
Dán / sześćdźieśiath y dwá tyśiacá y
y śiedm set.
40 A z synow Aser policzeni też są
wedlug rodu / pokolenia / y domow
oycow ich / káżdy mężczyzná miáno⸗
wićie z osoby swey ktory miał dwá⸗
dźieśćiá lath y wyższey / á godził sie
ku boiowi.
41 Y náliczono ich z pokolenia Aser
czterdźieśći y ieden tyśiecy y pięć set.
42 Ktemu też z domu Neftáli poli⸗
czeni są wedle rodu / pokolenia y do
mow oycow ich / káżdy mężczyzná
miánowićie z osoby swey ktory miał
dwádźieśćiá lat y wyższey á godził
sie ku boiowi.
43 A było obliczonych z domu Neftá
li / pięćdźieśiat y trzy tyśiace y cztery
stá.
44 A ći są policzeni przes Moiżeszá
y Aaroná / y przes onych dwánaśćie
przednieyszych Hetmánow / ktorzy
byli obráni po iednemu z domow oy
cow swych.
45 Y było policzonych z synow Izrá
elskich według domow oycow ich /
ktorzy mieli dwádźieśćiá laty wyż⸗
szey / á godźili sie ku boiowi.
46 Wszytkich w liczbie sześćkroć sto
tyśiecy / pięć set y pięćdźieśiat.
47 Ale Lewitowie nie byli policzeni
miedzy niemi podług domow oyco
wskich.
48 Abowiem Pan ták był roskazał
Moiżeszowi.
49 Nie bedźiesz liczył pokolenia Le
wi / áni ich położysz w liczbe synow
Izráelskich.
50 Ale postánow Lewity przełożo⸗
nemi nád Przybytkiem zgromádze
nia / y nád wszytkim naczyniem ie⸗
go / tákże y nád wszytkim tym co na
leży do niego: Oni nośić beda Przyby
tek y ze wszytkim naczyniem iego / y
beda w nim służyć / y beda rozbiiáć
namioty swe około niego.
51. A gdy sie z mieyscá ruszyć máia
Lewitowie Przybythek rozbiora / y
gdy sie ná mieyscu położa / thedy gi
rozbiia á postáwia / iesliby kto iny o
procz nich przystapił do niego / then
niech vmrze.
52 A synowie Izráelscy máia sie ká⸗
żdy z swem hufem położyć ná miey⸗
scu swem / á pod chorągwia swoia
w woysce swem.
53 Ale Lewitowie położyć sie máia o
koło przybytku z gromádzenia / aby
gniew Boży nie obruszył sie ná zgro
mádzenie synow Izráelskich / A ták
Lewitowie beda strzedz Przybytku
zgromádzenia.
54 Vczynili tedy synowie Izráelscy
wszytko to co iedno był Pan roska⸗
zał Moiżeszowi.

Synái. Porządek obozu Izráelskiego.

Kapitu. 2.

Rozrzadzenie hufow w Woysku synow Izráelskich / według porządku pokolenia ich / Hetmáni ich / y liczbá ich.



1. Rzekł thedy pan do Moiże
szá y do Aaro⸗
ná wty słowá.
2. Káżdy z sy⸗
now Izráel⸗
skich rozbiie ná
miot swoj pod chorągwia ná ktorei
beda herby domu iego oycowskiego
z dáleká około Przybytku zgromá⸗
dzenia.
3. Ci tedy beda ktorzy sie z obozem po
łożą ku wschodu słońcá / chorągiew
woyská synow Judá z hufy swemi /
ktorych hetmánem bedźie Naazon
syn Amináddbow.
4. A w hufie ich bedźie ludu policzo
nego śiedmdźieśiat y cztery tyśiace y
sześć set.
5. Podle niego pokolenie Jászchá⸗
rowe rozbiie namiothy swoie / nád
ktorem bedźie Hetmánem Nátáná⸗
el syn Suárow.
6. Kthorych poczet obliczonych ma
w sobie pięćdźieśiat y cztery tyśiace y
cztery stá.
7. Potym wedle nich pokolenie zá
bulonowe / nád ktorem bedźie Het⸗
mánem Heliáb syn Helonow.
8. A hufu iego obliczone bedźie pięć
dźieśiat y śiedm tyśiecy y cztery stá.
9. A ták wszytkich w obożie Judo⸗
wem bedźie w liczbie / sto ośmdźie⸗
śiat y sześć tyśiecy / y cztery stá ludu z
hufy swemi / á ćiż ná przod ná czele
poyda.
10. Chorągiew woyská Rubenowe
go ma być ku Południowi z swymi
hufy / y bedźie Hetmánem nád syny
Rube⸗

Porządek namiotow.

Rubenowemi Elizur syn Sedeu/
row.
11. W iego hufie będźie ludu policzo
negoczterdźieśći y sześć tyśiecy y pięć
set.
12. Podle niego rozbiie namiothy
swe pokolenie Symeonowo / nád
ktorem będźie Hetmánem Sálámi/
el syn Surysádáiow.
13. Hufu iego y ludu w niem policzo
nego/będźie pięćdźieśiat y dźiewięć
tyśiecy y trzy stá.
14. Podle nich położy sie pokolenie
Gád/ktorych Hetmánem będźie E/
liázáf syn Reuelow.
15. W ich hufie będźie ludu policzo/
nego czterdźieśći y pięć tyśiecy y sześć
set á pięćdźieśiat.
16 A ták wszytkich w obozie Rube/
nowem będźie w liczbie sto y pięćdźie
śiat tyśiecy y ieden / y połpięta stá w
hufiech swoich / á ći drugiem woy/
skiem poydą we wtorem rzędźie.
17. Potym Przybytek zgromádzenia
ma iść w pośrzodku miedzy woy/
skiem z hufem Lewitow/záchowy/
wáiac tenże porządek w ćiągnieniu
iáko gdy sie ná *mieyscu z namiothy*
położą / idąc káżdy podług mieyscá
swego/pod chorągwią swoią.
18. Chorągew pokolenia Efráim le
żeć będźie ku Zachodu słońcá z pocz
thy swemi / á będźie Hetmánem sy/
now Efráimowych / Elizámá syn
Ammiudow.
19. W iego hufie ludu policzonego bę
dźie czterdźieśći tyśiecy y pięć set.
20 A podle niego położy sie pokole/
nie Mánáse/ktorych Hetmánem bę
dźie Gámáliel syn Fádásurow.
21. A będźie w hufie ich ludu poli/
czonego trzydźieśći y dwá tyśiacá y
dwie śćie.
22 Podle nich położy sie pokolenie
Beniámin/ktorych Hetmánem bę/
dźie Abidán syn Gedeonow.
23 W ich hufie będźie ludu policzo
nego trzydźieśći y pięć tyśiecy y czte
ry stá.
24 Owa wszythkich policzonych w
woysku Efráimowem będźie sto y
ośm tyśiecy / y sto człowieká w hu/
fiech swoich / á ći pociągną w trze/
ćiem rzędźie.
25 Proporzec obozu Dán/będźie le/
żeć ku Pułnocy z hufy swemi/á bę/
dźie Hetmánem ich Ahiezer Syn
Amisádáiow.
26 W ich hufie ludu obliczonego bę
dźie sześćdźieśiat y dwá thyśiacá /
y śiedm set.
27 Podle nich postáwi namioty swe
pokolenie Aser/ktorych Hetmánem
będźie Fegiel syn Ochránow.
28 A w iego hufie ludu policzone/
go będźie czterdźieśći y ieden tyśiąc
y pięć set.
29 Wedle nich położy sie pokolenie
Neftáli/ktorych Hetmánem będźie
Ahirá syn Enán.
30 W ich hufie ludu policzonego bę
dźie pięćdźieśiat y trzy tyśiace/y czte
ry stá.
31. A ták wszytkich ktorzy będą w o/
bozie Dán/będźie w liczbie sto pięć
dźieśiat y śiedm thyśiecy/ y sześć set/
á ći poydą pozad[A] z Proporcy swe/
mi.
32 Owa wszytká sumá woyská sy/
now Izráelskich tá iest/iáko byli o/
bliczeni według domow y hufow
swych/sześć kroć sto tyśiecy y trzy ty
śiace/pięć set y pięćdźieśiat.

[A] To iest z mniey/szemi á z pospolitemi Proporcy / Abowiem tylko cztery Proporce były naprzednieysze / ále mnieyszych było bárzo wiele.

33 Ale Lewithowo niebyli w licz/
bie *miedzy* syny Izráelskiemi/ták iá
ko to był Pan roskazał Moizeszo/
wi.
34 Synowie thedy Izráelscy stá/
nowili sie z obozem swym według
proporcow swoich / thák iáko był
Pan roskazał Moizeszowi/ y tákże
szli w ćiągnieniu według pokolenia
y domow oycow swych.

KApitu. 3.

Synowie Aaronowi/vrzędy y posługi Le/witow około rzeczy świetych/Liczbá ich /y ktorem porządkiem namioty stánowili.


1. Oć iest tedy po
tom stwo Moize/
szowe y Aarono/
we od onego czásu
iáko z nim Pan mo
wił ná gorze Sy/
nái.
2. A imioná synow Aaronowych ty
są / * Nádab syn pierworodny / A/
biu / Eleázár / y Itámár.
3. A tyć były imioná synow Aaro/
nowych kápłanow pomázánych kto
rych ręce poświęcone były ku sprá/
wowániu vrzędu kápłáńskiego.
4. † Ale Nádáb y Abiu pomarli
przed Pánem / iż ofiárowáli o/
gień

* w. 2. Mo. 6. v. 23.
† w. 3. Mo. 10. v. 1. Liczb. 26. v. 61. 1. Kro. 24. v. 2.

gień obcy przed nim ná puſzczy Sy-
nái/ á zeſzli bez potomſtwá/ wſzák
że Eleázár y Itámár ſpráwowáli
vrzad kápłáńſki zá żywotá Aaroná
oycá ſwoiego.
5. Tedy rzekł Pan do Moiżeſzá te-
mi ſłowy.
6. Przywiedź pokolenie Lewi/ á po-
ſtaw ie przed Aaronem Káplanem
áby mu ſłużyli.
7. A ſtrzegli porządku iego/ máiąc
ná pieczy wſzytek lud przed Przy-
bytkiem zgromádzenia/ w kthorym
ſłużyć będą.
8. Oni niechay chowáią wſzytki na-
czynia Przybytku zgromádzenia/
pilnuiąc vrzędu ſynow Izráelſkich/
á poſługuiąc w onym Przybytku.
9. Oddayże Aaronowi y ſynom ie-
go Lewity/ ktorzy ſą iemu iſtotnie
oddáni z ſynow Izráelſkich.
10 Y poſtáwiſz Aaroná z ſyny iego/
áby ſpráwowáli vrząd kápłáńſtwá
ſwe°: A gdyby ſie kto iny weń wtrą-
ćić chćiał/ tákowy áby vmárł.
11. Záthym ieſzcze Pan mowił do
Moiżeſzá tymi ſłowy.
12. Iam ſobie oddzielił Lewity z I-
zráelitow/ zá wſzytki pierworodne
ich/ ktorzyby ſie iedno naprzod vro-
dźili z mátek ſwych od ſynow Izráel-
ſkich/ áby Lewitowie byli moiemi.
13. Abowiem wſzelki pierworodny
námie przychodźi/ bo od onego czá-
ſu iákom pobił wſzytki pierworo-
dne w Egipćie/ *poświęćiłem ſobie
wſzytki pierworodne z Izráelá/ ták
od ludźi iáko y od bydłá/ á onyć ſą
moie/ Bom ia ieſt Pan.

* w. 2. Moi. 13. v. 2. y 22. v. 29. y. 34. v. 19. w. 3. Mo: 27. v. 26. Nizey. 8. v. 16. Ezech. 44. v. 3. Luk: 2. v. 23.

14 Rzekł ieſzcze ktemu pan ná puſzczy
Synái do Moiżeſzá w ty ſłowá.
15 Oblicz ſyny Lewi/ wedle domow
oycow ich/ y wedle ich pokolenia/
licząc mężczyzne káżdego kthoryby
miał ieden mieſiąc ábo y dáley.
16 A przethoż ie obliczył Moiżeſz
według roſkazánia Páńſkiego.
17 † Były tedy ty imioná ſynow Le-
wi/ Gerſon/ Káát/ y Merary.

† w. 2. Mo. 6. v. 16. 1. Kroni. 6. v. 1. y 23. v. 6.

18 Imioná Synow Gerſonowych
wedle domow ich/ Lebni y Semei.
19 Synowie Kááth wedle ſwych
domow/ Amrám/ Izáár/ Hebron/
y Ozyel.
20 Synowie Merari wedle domow
ſwych Máheli y Muſi. A tyć ſą po-
tomſtwá Lewi podług domow oy-
cow ich.

Vrzędy Lewitow.

21. Z Gerſoná wyſzedł narod Leb-
nitow/ y narod Semeitow. A tyć
domy były Gerſonitow.
22 Z ktorych wſzytkich mężczyzn kto-
rym wyſzedł mieſiąc y dáley/ było
náliczonych ſiedm thyſięcy y pięć
ſet.
23 Ten rod Gerſonitow máią ſie po-
łożyć z namioty ſwoiemi zá Przy-
bytkiem od Zachodu ſłońcá.
24 A Eliázáf ſyn Laelow był Het-
mánem domu Gerſonitow.
25 Y będźie ten vrząd pokolenia Ger-
ſonitow w Przybytku zgromádze-
nia/ áby byli pilni Przybytku/ y Na-
miotu z Nakryćiem iego/ y Záſłony
v drzwi Przybytku zgromádzenia.
36 Opon v Sieni/ y Záſłony we
drzwiách v Sieni/ ktora byłá przed
Przybytkiem około Ołtarzá weſpoł
z Powrozy do niey náleżącemi.
27 Z Káát też poſzłedł narod Am-
rámitow/ y narod Iſáárytow/ na-
rod Hebronitow/ y narod Ozyeli-
tow. A tyć były domy Káátytow.
28 Z ktorych wſzytkich mężczyzn kto-
rym wyſzedł Mieſiąc ieden y wyż-
ſzey/ było náliczonych Ośmi Tyſię-
cy y ſześć ſet/ ktorzy pilnowáli Mie-
ſcá Swiętego.
29 Ty pokolenia Káátytow położą
ſie z namioty ſwemi podle Przybyt-
ku ku Południowi.
30 Miedzy thym narodem Kááty-
tow był Hetmánem Elizáfán ſyn
Ozyelow.
31. A tych vrząd był áby mieli pilność
około Skrzynie/ Stołu/ y Lichta-
rzá/ około Ołtarzow/ y około naczy-
nia Mieyſcá Swiętego/ kthorego
do poſługi w nim vżywano/ tákże
Záſłony ze wſzytkiemi iey przypra-
wámi.
32 A nawyżſzem Kſiążęćiem Lewi-
thow będźie Eleázár Syn Aa-
roná Kápłaná/ máiąc przełożeń-
ſtwo nád temi kthorymi poruczono
pilnowánie około Mieyſcá Swie-
tego.
33 Przytym theż z Merary wyſzedł
narod Máálithow/ y narod Mu-
zytow. A thyć były domy Meráry-
tow.
34 Z ktorych pokolenia było mężczyzn
náliczonych ktorzy mieli Mieſiąc y
dáley/ ſześć tyſięcy y dwie śćie.
32 A Suryel Syn Abiháelow był
Hetmá-

Liczbá y vrzedi Lewitow.

Hetmánem domow Meráry/á ci ro-
zbijá namioty swe podle Przybytku
ku Pulnocy.
36 Ci synowie Meráry będą mieć v-
rząd then/ áby pilnowáli Deszczek
Przybythkowych/ drążkow/ Slu-
pow/ Podstáwkow/ y wszego ná-
czynia y sprzętu iego.
37 Thež y Slupow okolo Sieni/ y
Podstáwkow ich/ Kolkow y Po-
wrozow ich.
38 Tákže y przed przybytkiem zgro-
mádzenia od Wschodu słońcá polo-
žą sie z namioty swemi/ Moižesz/ A-
aron/ y synowie ie᷎/ pilnuiąc Miey-
scá Swietego zá wszytki syny Izrá-
elskie/ á kthoby obcy tám przystąpić
smiał/ ten niech vmrze.
39 A ták wszytkich Lewitow poli-
czonych od Moižeszá y Aaroná ná
roskazánie páńskie według domow
ich/ było w liczbie mężczyzn ktorzy
mieli miesiąc ieden y dáley/ dwádzie-
scia y dwá tysiącá.
40 Tedy rzekł Pan do Moižeszá/ Po-
licz miánowicie wszytki mężczyzny
pierworodne z synow Izráelskich/
ktorymby wyszedł miesiąc y wyższey
41 A mnie ktory iestem Pan oddzie-
lisz Lewity zá wszytki pierworodne
synow Izráelskich/ tákže y bydłá Le-
witow/ zá wszytki bydłá pierworo-
dne synow Izráelskich.
42 Policzył thedy Moižesz według
roskazánia Páńskiego wszytki pier-
worodne z synow Izráelskich.
43 A wszytkich mężczyzn pierworo-
dnych miánowicie obliczonych kto-
rzy mieli ieden miesiąc y dáley/ było
dwádzieściá y dwá tysiącá/ dwieście
y siedmdziesiąt y trzy.
44 Potym Pan rzekł do Moižeszá
temi słowy.
45 Oddzielisz mi Lewity zá wszyt-
ki pierworodne synow Izráelskich/
y bydłá ich/ zá bydłá synow Izráel-
skich/ á Lewitowie będą moi/ Bom
ia Pan.
46 A zá okup onych dwieście siedm-
dziesiąt y trzech/ ktorzy z pierworo-
dnych synow ludu Izráelskiego zby-
wáią nád liczbę Lewitow.
47 Weźmiesz pięć Syklow kościel-
nych/ od káždego głowy. A Sykl či
wáży dwádzieściá pieniedzy.
48 A ty pieniądze oddász Aarono-
wi y synom iego/ zá okup onych kto-
rzy nád liczbę zbywáią.
49 Wziął thedy Moižesz pieniądze
odkupu/ od thych co zbywáli nád
liczbę odkupionych przez Lewity.
50 A wziął pieniądze ony od pier-
worodnych synow Izráelskich/ to
iest thysiąc/ trzy stá/ sześćdziesiąt y
pięć Syklow wagi kościelney.
51. A thy pieniądze odkupu oddał
Moižesz Aaronowi y synom iego/
według słowá Páńskiego/ ták iáko
był Pan wskazał Moižeszowi.

Kapitu. 4.

Liczbá y vrząd Káathytow / Eleázárá/ Gersonitow / y Merárytow.



1. Rzekł ktemu Pan do Moi-
žeszá y Aaro-
ná temi słowy.
2. Połoz liczbę
synow Káath
sposrzod sy-
now Lewi / według pokolenia y
domow oycow ich.
3. Od tych ktorym iest trzydzieści
lat y dáley/ áž do tych co są w piąci-
dziesiąt lat/ [A] kthorzyby sie mogli
zeydź do zgromádzenia / áby sprá-
wowáli vrząd swoy w Przybytku
zgromádzenia.
4. A tać będzie posługá synow Ká-
át w przybythku zgromádzenia/ á-
by pilnowáli Mieyscá Swietego.
5. Gdy sie tedy z obozem będą mieli z
mieyscá ruszyć / tedy sie zeydą Aa-
ron y synowie iego/ á zdeymą Zasło-
nę Namiotu Przybytkowego/ y tąž
przykryią Skrzynię swiádectwá.
6. Potym ná tey położą Wierzch z
skor borsukowych / á tho z wierzchu
przykryią opona hiácynthowa / á
záłożą do niey drążki.
7. Tákže przykryią opona hiácyn-
thowa Stoł chlebow pokłádnych/
á skłádą ná nim Misy/ Kádzielnice/
Kubki y Czászki/ w ktore nálewáią/
á nád to ma być ná niem Chleb vstá-
wicznie.
8. To potym przykryią opona szár-
łatna/ á ná wierzch włożą przykry-
ćie z skor borsukowych/ y záłożą drąż-
ki do niego.
9. Weźmą tež oponę hiácyntową/ á
vwiną w nię Lichtarz z iego Lámpá-
mi/ Nożyczki y Káganki iego / y w-
szytki naczynia w ktorych chowáią
oliwę

[A] Niektorzy wykłádáią. Ktorzyby byli godni ku boiowi / nie przeto áby oni wálczyć mieli/ ále iżby byli duży á mężni ku posłudze około przybytku zgromádzenia.

Vrzedy Lewi-
tow.

Oliwe ku poſługowániu około
niego.
10 A ktemu gi z onem wſzytkiem na
czyniem iego vwiną w nákrycie z
ſkor borſukowych / á záłożą drążki.
11. Tákże ná Ołtarzu złotem rozpo-
ſtrzywſzy opone hiácyntową przy-
kryią go przykryciem z ſkor borſuko-
wych/á záłożą do niego drążki iego.
12. Pozbieráią też wſzytki naczynia
ktoremi poſługuią ná mieyſcu ſwię
tem / á vwiną ie wſzythki w opone
hiácyntową / á włożą ná nie przy-
krycie z ſkor borſukowych / y záłożą
drążki.
13. Ktemu zmiotą popioł z Ołtarzá
á ná niem roſpoſtrzą opone hiácyn
tową.
14 Y włożą nań wſzythki naczynia
ktore do niego przyſłuſzáią/to ieſt/
Łopáty/Widełki/Miotły/ y Mie-
dnice/y wſzytko ine naczynie ku Oł
tarzowi náleżące/á włożywſzy nań
przykrycie z ſkor borſukowych/zálo-
żą do niego drążki.
15 A gdy iuż do końcá Aaron y ſyno
wie iego odpráwią ſie z onym przy-
krywániem mieyſcá ſwiętego ze w-
ſzythkiem naczyniem iego / gdy ſie z
obozem ruſzyć máią / thedy ſyno-
wie Káát przyidą áby ony rzeczy nie
śli/Ale ſie nie máią dothykáć rzeczy
ſwiętych/áby nie pomárli: A ták po-
ſługá będźie Káátythow w przy-
bytku zgromádzenia.
16 Ale Eleázár ſyn Aaroná kápłá-
ná będźie pilen Oliwy ku ſwiecniu/
y rzeczy wonnych/ofiáry śnieodney/
y oliwy pomázowánia: Nád to be-
dźie miał w poruczeńſtwie wſzytek
Przybytek/y wſzytko co w niem ie-
dno ieſt/tákże y Mieyſce Swiethe
ze wſzytkiem naczyniem iego.
7 Potym rzekł Pan do Moiżeſzá
y Aaroná temi słowy.
18 Nie zátrácaycie pokolenia Káá-
tytow z pośrzod Lewitow.
19 Ale ták iem vczyńcie áby żywi by
li/á iżby nie pomárli / Gdy przyidą
do Mieyſcá naświętſzego / thám
ſie zeydą Aaron y ſynowie iego/á ká
żdemu z nich vrząd iego y brzemie
iego náznáczą.
20 Aby nie pomárli ieſliby przyſzli
pátrząć gdy będą przykrywáć rze-
czy ſwięte.
21. A ktemu ieſzcze rzekł Pan do Mo
iżeſzá w ty słowá.

22 Vczyniſz też liczbe ſynow Ger-
ſonowych/według pokolenia y do-
mow ich.
23 Od tych ktorzy máią trzydźieśći
lat/ áż do tych co ſą w piąćidźieſiąt
lat/licząc wſzytki ktorzyby ſie zeſzli
do zgromádzenia / áby też mieli v-
rząd ſwoy około Przybytku zgromá
dzenia.
24 A ták będźie poſługá pokolenia
Gerſonitow ku poſłudze y ku noſze
niu.
25 Będą noſić opony od Przybytku/
y ſam Przybythek zgromádzenia /
Wierzch iego / y Przykrycie z ſkor
borſukowych/ ktore bywa ná wierz
chu rozbite nád niem/tákże y Záſło
ne ktora bywa v drzwi Przybytku
zgromádzenia.
26 Ktemu ieſzcze y opony od Sieni/
y Záſłone ktora bywa we drzwiách
v Sieni/ktora ieſt około Przybyt-
ku y około Ołtarzá/przythym Po-
wrozy/y wſzytki przypráwy do te-
go náleżące/á ktemu y wſzytko cze-
go vżywáią około poſługi ich.
27 Vrząd ich będźie według roſká-
zánia Aaronowego y ſynow iego/
ták około brzemion iáko y około po-
sługi: A thák poruczyćie pod ich
ſtraż wſzytko to co iem należeć be-
dźie.
28 A thenći będźie vrząd pokolenia
ſynow Gerſonowych w Przybytku
zgromádzenia/ ktore będźie miał w
ſwem poruczeńſtwie Itámár ſyn A
aroná Kápłaná.
29 Obliczyſz też ſyny Meráry/ we-
dle pokolenia y domow oycow ich.
30 Od thych co ſą we trzechdźieſiąt
lat y dáley/áż do tych co ſą w piąći-
dźieſiąt lat/ licząc ty wſzytki ktorzy
by ſie zeſzli do zgromádzenia / áby
też mieli ſwoy vrząd w przybythku
zgromádzenia.
31. A thenći będźie ich vrząd przy
poſłudze Przybythku zgromádze-
nia / áby noſili Deſzczki od Przy-
bytku/Drążki/Słupy y Podſtaw-
ki iego.
32 Przytym Słupy ktore bywáią o-
koło Sieni z Podſtháwki / Kołki/
Powrozy/ y wſzythki przypráwy y
naczynia k niem náleżące / á káżde-
mu miánowićie poruczyćie czego
ktoma być pilen.
33 A thenći będźie vrząd pokolenia
Merá-

Vrzędy Lewitow.

kolenia Merárytow w przybytku
zgromádzenia/pod porucżeństwem
Ithamárowem syná Aároná ká-
płaná.
34 Obliczyli thedy Moiżeszá y Aá-
ron przełożeni z ludu Káátyty we-
dle pokolenia y domow oycow-
skich.
35 Począwszy od tych co byli wtrzech
dźiesiąt lat y dáley/áż do tych co byli
w piąćidźiesiąt lat/ á byli godni do
zgromádzenia/ áby mieli vrząd
swoy w Przybytku zgromádzenia.
36 Y było policzonych wedle ich po-
kolenia dwá tysiącá siedmi set y pięć
dźiesiąt.
37 A tháć byłá summá policzonych
z domu Káátytow/kthorem zwie-
rzono vrzędu około Przybythku
zgromádzenia/á ktore obliczył Mo-
iżesz y Aáron/według roskazánia
ktore Moiżesz miał od Páná.
38 Tákże synowie Gersonowi po-
liczeni są wedle pokolenia y domow
oycowskich.
39 Od tych co byli we trzechdźiesiąt
laty dáley/áż do tych co byli w piąći
dźiesiąt/á byli godni do zgromádze-
nia/áby służyli w Przybytku zgro-
mádzenia.
40 A tych było w liczbie wedle poko
lenia y domow oycowskich/dwá ty
siącá/sześć set y trzydźieśći.
41 A táć byłá sumá policzonych z do-
mu Gersonitow/áby służyli w przy
bytku zgromádzenia/ ktore Moi-
żesz y Aáron obliczyli ná roskazánie
Páńskie.
42 Tákże y synowie Meráry oblicze
ni są wedle pokolenia y domow oy-
cowskich.
43 Od tych co mieli trzydźieśći lat/
áż do tych co byli w piąćidźiesiąt lat/
á byli godni do zgromádzenia/áby
służyli w przybytku zgromádzenia
44 Tych thedy náliczono wedle do-
mow ich/trzy tysiące y dwie śćie.
45 A tháć byłá summá policzonych
z pokolenia Meráry przez Moiże-
szá y Aároná ná roskazánie Páń-
skie/ktore było dáne Moiżeszowi.
46 Owa wszytkich Lewitow obli-
czonych/kthore Moiżesz/ Aáron/
y przełożeni ludu Izráelskiego/we-
dle pokolenia y domow ich obliczyli.
47 Ktorzy iuż przechodźili trzydźie-
śći lat áż do piąćidźiesiąt/ będąc go
dniku spráwowániu vrzędu swe-
go/á ktorzy mogli znosić brzemioná
w Przybytku zgromádzenia.
48 Było w liczbie ośmi thysięcy pięć
set y ośmidźiesiąt.
49 Ktorzy zá roskazániem Páńskim
obliczeni są przez Moiżeszá y przeło
żeni/káżdy nád vrzędem swem y nád
brzemiony swemi/ podług tego iáko
był Pan roskazał Moiżeszowi.

Kapitu. 5.

2. Wyliczanie trędowátych. 6. Oczyszczenie niektorych grzechow. 12. Spráwa około podeyrzáney wiáry w małżeństwie. 15. Obyczay doświádczenia y oczyśćienia niewiásty podeyrzáney w cudzołostwie.

1. Rzekł Pan do
Moiżeszá w ty sło-
wá.
2. Roskaż Izráe-
litom áby wszytki
trędowáte wype-
dźili[A] z namiotow/y wszytki ktorzy
ćierpią płynienie przyrodzonego ná-
sienia/tákże y wszytki splugáwione
przy vmárłym.
3. A wypędźićie precz zá namioty
ták mężczyzny iáko y niewiásty/á-
by nie splugáwili namiotow ludźi
tych/miedzy ktoremi iá mieszkam.
4. Y vczynili ták Izráelczycy/ á wy
gnáli wszytki zá namioty/ ták iáko
był Pan roskazał Moiżeszowi.
5. Ktemu rzekł Pan do Moiżeszá
tymi słowy.
6. Powiedz to Izráelitom/ Iesliby
mąż ábo niewiástá dopuśćili się iá-
kiego żkolwiek[B] człowieczeńskiego
grzechu/obrażáiąc tym Páná/tedy
tákowy zostánie winien.
7. A dla tegoż máią wyznáć grzech
swoy ktorego się dopuśćili / á máią
wroćić wcále tho w czym by winni
byli/przydawszy iesżcze nád to pią-
tą część/oddáć onemu przećiw kto-
remu się występek stał.
8. A ieśliżby kto niebył komuby szko
dá oná miáłá być nágrodzoná/tedy
nagrodá zá szkodę ma być wroconá
sámemu Pánu/á przyidźie ná Ká-
płana/ oprocz Skopu vbłagánia/
przez ktorego ma gi oczyśćić.
9. Káżda też ofiárá ze wszytkich rze
czy poświeconych od synow Izrá-
elskich/ktora przynoszą do Kápla-
ná/tedy nań przyidźie.
10 Owa wszytki rzeczy poświecone
od kogożkolwiek/ ktore oddawáią

[A] Były trzy námioty / iedny Boże/to iest Przybytek/ Drugie Lewitow / Trzećie inych Izráelskich domow. A tháć z tych wszytkich wypędzano trędowáte. ale ty co płynienie ćierpieli, tedy iedno z dwu pierwszych á wsie splugáwionych nád vmárłem niewypędzano/tylko z pierwszego to iest z przybytku zgromádzenia.

[B] To iest przećiw bliźniemu swemu. O czem szerzey w 3. Mo. 6. v. 3.

O kápla-

Cerymonie.

káplanowi/beda iego.
11. A potym ieszcze rzekł ták Pan do
Moizeszá.
12. Mow do synow Izráelskich á po
wiedz iem/ Gdyby sie żoná czyiá
przeniewierzylá/y wystapilá prze-
ćiw mężowi.
13. A iżby sie z inem mężem ćieleśnie
złaczylá/o czemby mąż iey nie wie-
dział/ gdyż sie tho zátáiło że sie oná
nieczystoty dopuśćilá/świádectwá
by też przećiw niey nie było/ ániby
iey ná tym vczynku záſtano.
14. [C] A iżby ia mąż iey miał zá podeyrz-
rána gdyby sie oná nieczystoty dopu
śćilá/ábo żeby był o niey złego mnie-
mánia /choćiażby thego vczynku
winná nie byłá.

C W Żydowskiem wykłádzie stoi. Jesliżby go duch ruszył miłości zawistney.

15 Tedy mąż on przywieść ma żone
swa do káplaná/przyniosszy z nia o-
fiáre iey/tho iest dziesiata cześć Efá
maki ieczmienney/ do ktorey niema
kláść áni oliwy/áni kádźidłá/ábo-
wiem iest ofiárá podeyzráney miło
śći przywodzaca grzech ná pámięć.
16 A ták ia káplan przywiedzie y po-
stáwi przed obliczności á Páńska.
17 Y wziawszy wody świętey w gli
niáne naczynie/ nábrawszy prochu
z páwimentu w Przybytku/ násy-
pie go do oney wody.
18 Potym niewiáste postáwi przed
Pánem odkrywszy głowe iey/tám-
że iey da w rece ofiáre przypominá-
nia/ktora ofiárá iest za podeyzrána
miłość/ á Káplan bedzie miał w re
ku wode gorzka przeklectwá.
19 Y obowiaże przysiega niewiáste o
ne temi słowy/Jesliż sie z nikiem nie
złaczyłá/á niż sie nieczystoty niedo
puśćiłá przećiw mężowi swemu/te
dy badż nienáruszona od tey wody
gorzkiey przeklectwá.
20 Ale iesliżeś vstapiłá od mężá swe
go á nieczystoty sie ważyłá/iż z toba
spał kto iny oprocz mężá twego.
21. (A tuć ma przysiega przeklectwá
káplan obowiazáć niewiáste one/
mowiacey) Niechay ćie poda Pan
pod przeklecthwo/ á w przysłowie
złorzeczeństwá miedzy twym lu-
dem/ ábyć łono wypádło/á iżby o-
puchł żywot twoy.
22 A thy wody przeklete niech prze-
nikna wnetrznośći twe/ábyć żywot
opuchł/ á łono twe żeby wypádło.
Ná to niewiástá ma odpowiedźieć/
Amen/Amen.
23 Tedy ty przeklectwá nápisze ná
Księgách/ á omyie ie oná woda
gorzka.
24 A oney wody gorzkiey przekle-
ctwá da sie nápić niewieśćie/ áby ia
przeniknely wody przeklectwá/á o-
broćiły sie iey w gorzkość.
25 Potym weżmie káplan z rak nie-
wiásty oney ofiáre podeyzráney mi-
łośći/ á bedzie ia podnosił przed Pá
nē/á potym ofiárował ná ołtarzu.
26 Weżmie też káplan garść ofiáry
oney ku kádzeniu /á spali ia ná Oł-
tarzu/ potym sie da nápić wody nie
wieśćie.
27 A gdy sie oná nápije wody/ iesliż
sie nieczystoty dopuśćiła a wystapi-
łá przećiw mężowi swemu/tedy o-
ná wodá przeklectwá obroći sie iey
w gorzkość/ y spuchnie iey żywot/
á wypáda łono iey/ ták iż niewiá-
sthá oná w złorzeczeństwie bedzie
miedzy ludem swoiem.
28 A iesliż niewiástá od oney niecno
ty czysta bedzie/tedy iey to nic nieza-
szkodźi/y bedzie miáłá płod.
29 [D] Táć tedy iest vstáwá około po-
deyzráney miłośći/gdyby niewiástá
vstapiłá od mężá swego/á nieczysto
ty sie dopuśćiłá.
30 A gdyby mąż ruszon był złym mni
mániem o żenie swoiey/á przed Pá
nem ia postáwił/á Káplan sie theż
ták z nia obchodźił wedle wszytkiey
vstáwy tey.
31. Mąż tedy on nic winien niezostá
nie/ ále niewiástá odnieśie ná sobie
złość swoie.

D Tá vstáwá [...] te[a] iest nápisan[...] ábychmy wiedz[...] iáko to iest spro[...] á ćieszki grzech [...] dzołostwo przed [...] nem Bogiem [...] iżbychmy małż[...] stwo świete w [...] stośći záchowy[...] vmieli.

KApitu. 6.

2. Vstáwá około Názáreyczykow. 12. Poświecenie y ofiárá ich. 23. Sposob iáko káptani błogosłáwić mieli ludowi.

1. RZekł thedy
pan do Moiże
szá w ty słowá.
2. Mow synom
Izráelskiē á po-
wiedz im/Jesli
by mąż ábo nie-
wiásta slubili slubem [A] Názáreyczy-
ká poświacáiac sie Pánu.
3. Nie bedzie pił winá áni [B] Sekár/
áni ma kosztowáć octu z winá/áni
z Sekár / żadnego napoiu z iágod
pić nie ma/áni iágod świeżych ábo
suchych ieść bedzie.
4. [C] Poki bedzie Názárenszem/ nie
bedzie vkuszał z mácice Winney/
áni

A To słowo N[...] zár známionu[...] taczone[a] y poś[...] cone[a]/ áby by[...] wszytek táko[...] ktory sie Kry[...] sowi chce pośw[...] ćić.

B To słowo Ż[...] wskie Sekár w[...] ko to znáczy c[...] sie człowiek v[...] może.

C To známion[...] sobliwa trzeźw[...] z słusznem á b[...] nē rozsadkiem [...] cze masz w [...] 10. v. 9.

Cerymonie.

* Sędź.13.v.5.
D Cáłe włoſy známionuią moc y ſtáteczność.
E Niekthorzy ten ſlub miewáli do pewnego czáſu/á nie ktorzy przez wſzyſtek czás żywothá ſwego / iáko był Samſon.

áni ziarnek ziágod/áni ich lupin.
5. Przytym dokad ſlub iego poſwie
cenia trwáć będźie/ *D brzytwá nie
ma poſtáć ná głowie iego/ E áż wy-
nidźie czás do kthorego będźie po-
ſwieconym Pánu: Będźie ſwiętym
á dopuśći rość włoſom ná głowie
ſwoiey.
6. Jáko też długo będźie poświęco
nym Pánu/ do żadnego vmárłego
nie ma chodźić.
7. Nie ma ſie pyſkláć nád Oycem
ſwym / nád Mátka/ nád Brátem/
nád Sioſtra / gdyby z nich ktore v-
márło/ Abowiem poświęcenie Bo
gá ſwego ma ná głowie ſwoiey.
8. Po wſzytki dni dokad iedno be-
dźie poſlubion Pánu/ ma być ſwie-
tym.
9. A ieſliżby z prętká á nagle vmárł
kto przy niem/ z kadby ſie głowá po-
ſwiecona iego ſplugáwiłá / thedy
ma ogolić głowę w dźień oczyśćie-
nia ſwego/ to ieſt dniá ſiodmego.
10 A oſmego dniá przynieſie dwie ſy
nogárlice/ ábo dwoie Gołabiat do
Kápłaná ku drzwiam Przybythku
zgromádzenia.
11. Thámże Kápłan iedno z nich be-
dźie zá grzech ofiárował / á drugie
ku ofierze paloney/ támże onego o-
czyśći od wyſtepku kthorego ſie do-
puśćił przy vmárłym / y tákże dniá
onegoż poświęći głowę iego.
12. Poświęći też Pánu dni odłącze
nia ſwego/ ofiáruiac Báránká łoń
ſzczaká zá grzech / á ony pierwſze
dni od iego poświęcenia wniwecz
poyda / gdyż ſplugáwił poświęce-
nie ſwoie.
13. A táć ieſt vſtáwá około Názá-
reyczyká / gdy ſie wypełni czás po-
świecenia iego / thedy przyidźie do
drzwi Przybytku zgromádzenia.
14 Y tám vczyni ofiárę ſwa Pánu/
przyniowſzy Báráná łońſzczaká z-
drowego ku ofierze paloney / á o-
wieczkę roczna iedne zdrowa zá
grzech/ á Skopu iednego zdrowe-
go ku ofierze ſpokoyney.
15. Przytym koſz chlebow przáſnych/
z maki czyſtey Plácki nágnietáne z o
liwa/ y Kreple przáſne oliwa pomá
záne/ z ofiárámi ich ſniednemi y mo-
kremi.
16 Ktore wſzytki Kápłan poſtáwi
przed Pánem / á będźie ſpráwowáł
ofiárę zá grzech iego/ y ofiárę palona
17 Tákże będźie ofiárował Sko-
pu ku ſpokoyney ofierze Pánu/ z ko
ſzem chlebow przáſnych/ á przytym
Kápłan odda Sniedna y Mokra
ofiárę iego.
18 † Támże przed drzwiámi Przy- † Dźiei.21.v.24.
bytku zgromádzenia Názáreyczyk
da ſobie ogolić głowę poświęcona/
á pozbieráwſzy włoſy głowy ſwey
poświęconey/ ſpali ie w ogniu kto-
ry ieſt pod ſpokoynemi ofiárámi.
19 Ktemu Kápłan weźmie Łopátkę
wárzona ſkopowa/ y ieden Plácek
przáſny z koſzá / y ieden Krepel nie
kwáſzony/ á to poda w ręce Názá
reyczykowi gdy ogoli włoſy poświę
cone ſwoie.
20 Kápłan tedy ma tho podnośić
przed Pánem / A tá rzecz poświę-
cona ná kápłaná przyidźie/ ták pier
śi podnoſzenia iáko y Łopáthká
oddźielona / á potym Názáreyczyk
może pić wino.
21. A táć ieſt vſtáwá około Názárey
czyká/ kthory poſlubił Pánu ofiárę
zá poświęcenie ſwoie/ nád to czego
może doſtáć według obiecánia ſwe
go/ y tákże czynić ma wedle vſtáwy
poświęcenia ſwego.
22 Pothym Pan rzekł do Moiżeſzá
temi ſłowy.
23 Mow Aaronowi y ſynom iego/ á
powiedz iem / Wy ták błogoſłáwić
máćie ſynom Jzráelſkiem mowiac
ku niem.
24 Pan niechay błogoſłáwi ćiebie/ á
niechay ćię ſtrzeże.
25 Pan niechay rozjáſni twarz ſwo
ię nád toba / á niechći miłośćiw be-
dźie.
26 Pan niech obliczem ſwoiem weyz
ry ná ćię/ á niechći ſpráwi pokoy.
27 A gdy thák imię moie nád Syny
Jzráelſkiemi przypominác będa/ te-
dy iem ia błogoſłáwić bede.

Kapitu. 7.

Ofiáry Kſiażat y Hetmánow / y káżdego pokolenia Jzráelſkiego.

1. Sthało ſie w
on dźień w kthory
dokończył Moiżeſz
wyſtáwienia przy
bytku / á pomázał
go y poświęćił ze w
ſzytkiem naczyniem iego/ tákże y oł
tarz ze wſzytkiem naczyniem iego.

Synái.
Cerymonie.

2. Ze przyszły Książethá Izráelskie
przednieyszy z domow oycowskich/
á Hermáni z káżdego pokolenia/ kto-
rzy byli przełożeni nád obliczonemi.
Y przynieśli ofiáry swe przed Pá-
ná/ Sześć Wozow przykrythych/ y
dwánaście Wołow: Jeden woz
był od dwoygá Książąt/ á od ká-
żdego woł ieden: A to posthawili
przed Przybytkiem.
4. Rzekł tedy Pan do Moizeszá te-
mi słowy.
5. Weźmi to od nich/ áby to było ku
posłudze Przybythku zgromadze-
nia/ á rozdaś to miedzy Lewity/
ile będzie należeć ná vrząd káżdego.
6. Wziął tedy Moizesz wozy y wo-
ły/ á rozdał ie Lewitom.
7. Synom Gersonowē oddał dwá
wozy y czthery woły/ ile potrzebo-
wał vrząd ich.
8. A synom Merary oddał czthery
wozy y ośm wołow/ ile potrzebo-
wał vrząd ich/ pod poruczeństwo
Izámárá syná Aaroná Kápłaná.
9. Ale synom Káát nic nie oddał/ bo
onych vrząd był nosić rzeczy miey-
scá świętego ná rámionách swoich.
10 Przynieśli tedy książętá ku poświe-
ceniu Ołtarzá/ onegoż dniá gdy był
pomazan/ dáry swe przed Ołtarz.
11. A Pan rzekł do Moizeszá/ Nie-
chay iedno Książę iednego dniá/ á
drugie drugiego/ oddawa dáry
swoie ku poświeceniu Ołtarzá.
12. A ták pierwszego dniá Náázon
syn Aminádábow z pokolenia Ju-
dá oddał dáry swoie.
13. A dar iego był Misá iedná srebrna
co ważyłá sto y trzydzieści syklow/
á Czászá srebrna co ważyłá siedmi-
dziesiat syklow kościelnych/ ná kto-
rych było pełno mąki czystey nágnie-
táney z oliwą ku ofierze śniedney.
14 Oddał też Czászkę złota ważąca
dziesięć syklow/ pełna rzeczy won-
nych ku kádzeniu.
15. Przytym Cielcá iednego/ Sko-
pu iednego/ Báráná łońszczaká dla
ofiáry paloney.
16 A Kozłá iednego zá grzech.
17 A zá ofiárę spokoyną dwá Woły/
pięć Skopow/ pięć Kozłow/ y pięć
Báránkow łońskich. A tyć były dáry
Náázoná syná Aminádábowego.
18 Wthorego dniá oddawał dáry
swe Nátánáel syn Suarow Ksią-
żę z pokolenia Izáschár.
19 A dáry iego były Misá iedná śre-
brna/ co ważyłá sto y trzydzieści sy-
klow/ Czászá śrebrna co ważyłá
siedmdziesiat syklow kościelnych ná
ktorych było pełno mąki czystey z oli-
wą nágnietánej ku ofierze śniedney.
20 Przytym Czászkę złotha ważąca
dziesięć syklow/ pełna rzeczy won-
nych ku kádzeniu.
21. Potym Cielcá iednego/ Skopu
iednego/ Báránká łońszczaká dla o-
fiáry paloney.
22 A kozłá iednego zá grzech.
23 A ku ofierze spokoyney dwá Wo-
ły/ pięć Skopow/ pięć Kozłow/ y
pięć Báránkow łońskich. Tyć thedy
były dáry Nátánáelá syná Suaro-
wego.
24 Po niem dniá trzeciego oddał dá-
ry swe Eliáb syn Elonow/ Książę
z pokolenia Zábulon.
25 A dáry iego były Misá śrebrna co
ważyłá stho y trzydzieści syklow/
Czászá srebrna co ważyłá siedmdzie-
siat syklow kościelnych/ ná ktorych
było pełno mąki czystey z oliwą ná-
gnietáney ku ofierze śniedney.
26 Dał theż Czászkę złota ważąca
dziesięć Syklow/ pełna rzeczy won-
nych ku kádzeniu.
27 Dał też Cielcá iednego/ Skopu
iednego/ Báránká łońszczaká dla o-
fiáry paloney.
28 A Kozłá iednego zá grzech.
29 A ku ofierze spokoyney dwá Wo-
ły/ pięć Skopow/ pięć Kozłow/ y
pięć Báránkow łońskich. To thedy
były dáry Eliábá syná Elonowego.
30 Czwartego dniá oddał swe dá-
ry Elizur syn Sedeurow/ Książę
pokolenia Rubenowego.
31. A dáry ie° były Misá śrebrna/ kto-
ra ważyłá sto y trzydzieści syklow/
Czászá srebrna co ważyłá siedmdzie-
siat Syklow kościelnych/ ná ktorych
było pełno mąki czystey z oliwą na-
gnietáney ku ofierze śniedney.
32 Przytym Czászkę złota ważąca
dziesięć syklow/ ná ktorey było peł-
no rzeczy wonnych ku kádzeniu.
33 Przytym Cielcá iednego/ Sko-
pu iednego/ Báránká łońszczaká
ku ofierze paloney.
34 A Kozłá iednego zá grzech.
35 Ktemu dwá woły/ pięć Skopow/
pięć kozłow/ y pięć Báránow rocz-
nych ku ofierze spokoyney. A tyć by-
ły dáry Elizurá syná Sedeurowe°.
Piąte-

36 Piątego dniá po niem przyniosł
dáry ſwe Sálámiel ſyn Suryſádá
iego/Kśiąże pokolenia Symeon.
37 A dáry iego były/Miſá srebrna
co ważyłá ſto y trzydźieśći ſyklow/
Czáſzá srebrna co ważyłá ſiedm/
dźieśiath ſyklow kośćielnych/pełne
máki czyſtey nágnietáney z Oliwą
ku ofierze śniedney.
38 Przytym też dał Czáſzkę złotha
ważącą dźieśieć ſyklow/pełną rzezy
wonnych ku kádzeniu.
39 Ktemu Cielcá iednego/Skopu/
y Báránká ku ofierze paloney.
40 A Kozłá iednego zá grzech.
41. Nád to dwá Woły/pięć Sko/
pow/pięć Kozłow/pięć Báránow
rocznych ku ofierze ſpokoyney. A
tyć były dáry Sálámielá ſyná Su/
ryſádáiego.
42 Szoſthego dniá przynieſł dáry
ſwe Eliázáf ſyn Duelow Kśiąże ſy
now Gád.
43 A dáry iego były/Miſá srebrna
co ważyłá ſto y trzydźieśći ſyklow/
á Czáſzá srebrna co ważyłá ſiedm/
dźieśiat ſyklow kośćielnych/ná kto/
rych było pełno czyſtey máki nágnie
táney z oliwą ku ofierze śniedney.
44 Oddał też Czáſzkę złota ważącą
dźieśieć ſyklow/pełną rzezy won/
nych ku kádzeniu.
45 Ktemu Cielcá iednego/Skopu/
y Báránká ku ofierze paloney.
46 A Kozłá ku ofierze zá grzech.
47 Nád to dwá Woły/pięć Sko/
pow/pięć Kozłow/pięć Báránow
rocznych ku ofierze ſpokoyney. A tyć
były dáry Eliázáfá ſyná Duelowe°
48 Siodmego dniá przyniosł dáry
ſwe Elizámá ſyn Amiudow Kśią/
że ſynow Efráim.
49 A dáry iego były/Miſá srebrna
co ważyłá ſto y trzydźieśći ſyklow/
á Czáſzá srebrna co ważyłá ſiedm/
dźieśiat ſyklow kośćielnych/ná kto/
rych było pełno máki czyſtey nágnie
táney z oliwą ku ofierze śniedney.
50 Oddał też Czáſzkę złota ważącą
dźieśięć ſyklow/pełną rzeczy won/
nych ku kádzeniu.
51 Ktemu Cielcá iednego/Skopu/
y Báránká ku ofierze paloney.
52 A Kozłá ku ofierze zá grzech.
53 Nád to dwá Woły/pięć Sko/
pow/pięć Kozłow/pięć Báránow
rocznych ku ſpokoyney ofierze. A tyć
ſą dáry Elizámowe Syná Ami/
udowego.
54 Oſmego dniá przyniosł ofiáry
ſwe Gámáliel Syn Fádázurow/
Kśiąże ſynow Mánáſe.
55 A dáry iego były Miſá srebrna co
ważyłá ſtho y trzydźieśći ſyklow/á
Czáſzá srebrna co ważyłá ſiedm/
dźieśiat ſyklow kośćielnych/pełne
máki czyſtey z oliwą nágniećioney
ku ofierze śniedney.
56 Oddał też Czáſzkę złota ważącą
dźieśieć ſyklow/pełną rzeczy won/
nych ku kádzeniu.
57 Ktemu Cielcá iednego/Sko/
pu/y Báránká ku ofierze paloney.
58 A Kozłá ku ofierze zá grzech.
59 Nád to dwá Woły/pięć Sko/
pow/pięć Kozłow/pięć Báránkow
rocznych ku ſpokoyney ofierze. A
tyć były dáry Gámálielá ſyná Fádá
zurowego.
60 Dźiewiąthego dniá oddał dáry
ſwe Abidám ſyn Gedeonow/Kśią/
że ſynow Beniáminowych.
61 A dáry iego były/Miſá srebrna
co ważyłá ſto y trzydźieśći ſyklow/
á Czáſzá srebrna co ważyłá ſiedm/
dźieśiat ſyklow kośćielnych/ná kto/
rych było pełno máki czyſtey nágnie
ćioney z oliwą ku ofierze śniedney.
62 Oddał też Czáſzkę złota ważącą
dźieśieć ſyklow/pełną rzeczy won/
nych ku kádzeniu.
63 Ktemu Cielcá iednego/Sko/
pu/y Báránká ku ofierze paloney.
64 A Kozłá dla ofiáry zá grzech.
65 Nád to dwu Wołu/pięć Sko/
pow/pięć Kozłow/pięć Báránow
rocznych ku ſpokoyney ofierze. A tyć
były dáry Abidámowe ſyná Gede/
onowego.
66 Dniá dźieśiątego przyniosł dáry
ſwe Ahiezer ſyn Amiſádáiego Kśią
że ſynow Dán.
67 A dáry iego były Miſá srebrna co
ważyłá ſto y trzydźieśći ſyklow/á
Czáſzá srebrna co ważyłá ſiedm/
dźieśiat ſyklow kośćielnych/ná kto/
rych było pełno máki czyſtey z oliwą
nágniećioney ku ofierze śniedney.
68 Oddał też Czáſzkę złota ważącą
dźieśieć ſyklow/pełną rzeczy won/
nych ku kádzeniu.
69 Ktemu Cielcá iednego/Sko/
pu/y Báránká ku ofierze paloney.
70 A Kozłá ku ofierze zá grzech.
71 Nád to dwá Woły/pięć Sko/
pow/pięć Kozłow/pięć Báránow

rożnych ku ofierze ſpokoyney. A tyć
87 byly dáry Ahiezerowe ſyná Amiſá-
dáiego.
72 Dniá iedennaſtego przynioſł dá-
ry ſwe Págiel ſyn Okranow Kśiąże
ſynow Aſer.
73 A dáry iego byly Miſá ſrebrna ſto
y trzydźieśći Syklow wazaca/ czá-
ſza srebrna ſiedmdźieſiat Syklow
kośćielnych wazaca/ pelne maki ná-
gniećioney z oliwa ku ofierze śnie-
dney.
74 Dal też czáſzke zlota co ważylá
dźieſieć Syklow/ pelna rzeczy won-
nych ku kádzeniu.
75 Przytym ćielcá iednego/ Skopu
y Báráná łońſzczaká ku ofierze pa-
loney.
76 A Kozlá ku ofierze zá grzech.
77 Nádto dwá woly/ pieć ſkopow/
pieć Kozlow/ pieć Báránow rocz-
nych ku ſpokoyney ofierze. A tyć byly
dáry Págielá ſyná Ochranowego.
78 Dniá potym dwunaſtego Ahi-
rá ſyn Enanow Kśiąże ſynow Ne-
ftali przynioſł dáry ſwe.
79 A dáry ty byly Miſá srebrna wa-
żaca ſto trzydźieśći ſyklow/ Czáſzá
srebrna wazaca ſiedmdźieſiat Sy-
klow kośćielnych/ pelne maki czy-
ſtey z oliwa nágnietáney ku ofierze
śniedney.
80 Czáſzká też zlota wazaca dźieſieć
Syklow/ pelna rzeczy wonnych ku
kádzeniu.
81. Dal też Cielcá iednego/ ſkopu y
báráná rocznie ku ofierze paloney.
82 A Kozlá ku ofierze zá grzech.
83 Ktemu dwá woly/ pieć ſkopow/
pieć kozlow/ pieć báránow rocznych
ku ofierze ſpokoyney. A tyć byly dá-
ry Ahiry ſyná Enanowego.
84 A toć bylo poświacánie Oltarzá
onegoż dniá gdy pomázan ieſt od
Kśiążąt Izráelſkich: Naprzod dwá-
naśćie mis srebrnych/ dwánaśćie
czáſz srebrnych/ dwánaśćie czáſzek
zlotych.
85 Káżda miſá ważylá ſto y trzydźie-
śći ſyklow/ á Czáſzá ſiedmdźieſiat.
Owa wſzytkiego ſrebrá w onym na-
czyniu bylo dwá tyſiacá y cztery ſtá
Syklow wagi kośćielney.
86 A dwánaśćie czáſzek zlothych co
byly pelne rzeczy wonnych ku kádze-
niu/ káżda z nich ważylá dźieſieć ſy-
klow wagi kośćielney: Owa wagá
wſzytkiego zlotá bylá onych czáſzek
ſto y dwádźieśćiá Syklow.
87 A wſzytkich wolow ku ofierze pa-
loney/ dwánaśćie ćielcow/ dwána-
śćie Skopow/ y dwánaśćie báran-
kow rocznych z ich śniednemi ofiárá-
mi/ y dwánaśćie Kozlow zá grzech.
88 A záſie ku ofiárom ſpokoynem by-
lo wolow dwádźieśćiá y czthery/
ſześćdźieſiat Skopow/ ſześćdźieſiat
kozlow/ ſześćdźieſiat Báránow ro-
cznych. A thoć bylo poświacánie
Oltarzá gdy gi pomázano.
89 A gdy Moiżeſz wſzedl do Przy-
bytku zgromádzenia/ áby ſie rozma-
wial z Bogiem/ thedy ſlyſzal glos
mowiacego do ſiebie z onego Wieká
ktore bylo nád Skrzynia świádec-
twá/ miedzy dwiemá Cheruby/ á
ztámtad ſie z niem rozmawial.

Kápitu. 8.

2. Rozradzenie Lámp. 4. Kſzthalt Li-
chtarzá. 6. Oczyśćienie y ofiárá Lewitow.
14. Wiek o kthorym mieli być ná służbe
Páńſką przypuſzczáni.

1. Pothym Pan
rzekl do Moiżeſzá
temi ſlowy.
2. Powiedz to A-
aronowi/ Gdy zá-
paliſz Lámpy/ tedy
wſzytká ſiedm gorzeć beda przećiw
Lichtarzowi.
3. A ták vczynil to Aaron á zápalil
Lámpy przećiw Lichtarzowi/ thák
iáko byl Pan roſkazal Moiżeſzowi.
4. Lichtarz też on vrobion byl ze zlo-
tá ſzczerego breytowánego/ ták ſlu-
piec iego iáko y kwiáty okolo niego/
Ná ten kſztalt iáki byl Pan vkazal
Moiżeſzowi/ ſpráwil gi.
5. Potym ieſzcze mowil ták Pan do
Moiżeſzá.
6. Weżmi Lewithy z pośrzod ſy-
now Izráelſkich/ á oczyść ie.
7. A bedźieſz ie ták ſpráwowal przy
oczyśćieniu ich/ [A] Pokrop ie woda
oczyśćienia/ á niech ogola brzytwa
wſzythko ćialo ſwoie/ á vprawſzy
ſzáty ſwe/ niech czyſtemi beda.
8. Tedy máia wźiać ćielcá á k niemu
ofiáre śniedna z maki czyſtey nágnie-
táney z oliwa/ á weżmieſz też y dru-
giego ćielcá ofiáre zá grzech.
9. Y przywiedźieſz Lewithy przed
Przybytek zgromádzenia/ á przy-
zowieſz do tego wſzythek lud Izrá-
elſki.

[A] Tu ſie znáczy tey Cerymoniey mycie y oczyśćienie ſynow Boż[ych] ktorzy ſą omyći [o]czyśćieni we Kr[wi] Kryſthuſowey/ poświeceni ſą [k] chwale iego.

Cerymonie.

10 Y poſtáwiſz Lewithy przed Pá-
nem/ á ſynowie Izráelſcy włożą rę-
ce ſwe ná nie.
11. Ty Lewity Aaron poſtáwi y o-
fiárowáć będźie przed Pánem od ſy
now Izráelſkich/ áby ſpráwowáli
poſługi Páńſkie.
12. Ci záſie Lewitowie będą kłáść ręce
ſwe ná głowę cielcow/ y iednego bę
dźieſz ofiárował zá grzech/ á dru-
giego ku ofierze zápaloney Pánu/
áby przez to oczyśćieni byli.
13. Potym poſtáwiſz Lewity przed
Aaronem y przed ſyny iego/ á ofiá-
rowáć ie będźieſz przed Pánem.
14 A odłączyſz Lewity z pośrzod ſy
now Izráelſkich/ iżby byli moiemi.
15 Potym ſię zeydą Lewitowie áby
ſłużyli w przybytku zgromádzenia/
A ták ie oczyśćiſz y ofiárowáć mnie
będźieſz.
16 Abowiem oni mnie ſą iſthotnie
oddáni od Synow Izráelſkich/ zá
wſzytki pierworodne kthoreby ſię
iedno náprzod vrodźiły z mathek
ſwych/ á thyćiem ia ſobie obrał z ſy-
now Izráelſkich.
17. Gdyż wſzyſcy pierworodni z I-
zráelitow moi ſą/ ták od ludźi iáko
y od bydłá/ ktorem ia poświęćił ſo-
bie/ iákoſz ieſzcze od onego czáſu
gdym pobił wſzythki pierworodne
w Egiptćie.
18. Y obrałem ſobie Lewithy miá-
ſto pierworodnych ſynow Izráel-
ſkich.
19. A dárowałem ie Aaronowi y ſy-
nom iego z pośrzod Izráelitow/ á-
by oni odpráwowáli ſłużby zá ſyny
Izráelſkie w Przybytku zgromádze
nia/ á iżby ſię modlili zá Izráelczy-
ki/ áby ná nie nie przyſzło iákie ká-
ránie/ gdyby przychodźili do Miey-
ſcá Swiętego.
20 A ták Moiżeſz y Aaron y wſzytko
zgromádzenie Izráelſkie/ wſzytko to
vczynili z Lewithámi/ co iedno był
Pan o nich roſkazał Moiżeſzowi.
21. A przetoż Lewitowie vprawſzy
ſzáty ſwe oczyśćieni byli/ á Aaron
ofiáruiąc ie przed Pánem/ vczynił
modlitwę zá ich oczyśćienie.
22 Pothym przyſzli Lewitowie ku
ſpráwowániu vrzędu ſwe° w przy
bytku zgromádzenia/ przed Aaro-
nem y przed ſyny iego/ thák iáko był
Pan o Lewithoch roſkazał Moiże-
ſzowi/ y tákże to vczynili z niemi.
23 Rzekł nádto Pan do Moiżeſzá
temi ſłowy.
24 To też ieſzcze maſz wiedźieć o Le
witách/ od dwudźieſtego y piątego
roku y wyższey/ káżdy z nich wni-
dźie ſpráwowáć vrząd ſwoy w po-
ſłudze Przybytku zgromádzenia.
25 A ktorzy z nich będą w piąćidźie-
ſiąt lat/ ći iuż nie máią ſpráwowáć
vrzędu ſwego / áni dáley ſłużyć
máią.
26 Ale bráćiey ſwoiey nádſługowáć
będą w Przybytku zgromádzenia/
ſtrzegąc tego coby iem poruczono/
ále ſłużb inych ná ſobie nieść nie bę-
dą. A ták tym porządkiem poruczyſz
Lewitom vrzędy ich.

Kápitu. 9.

3. Czás y obyczay obchodu Wielkiey no-
cy. 15. Obłok nád Przybytkiem miedzy I-
zráelczyki.



1. Rzekł pan
do Moiżeſzá
ná puſzczy Sy
nái/ Mieſiącá
pierwſzego/ ro
ku wtorego po
wyśćiu ich z
Egiptſkiey źiemie temi ſłowy.
2. Synowie Izráelſcy obchodźić bę
dą wielką noc czáſu náznáczonego.
3. To ieſt czternáſte° dniá mieſiącá
te°/ będźiećie obchod iey ſpráwowáć
w wieczor czáſu ſwego/ według w-
ſzech cerymoniy y vſtaw około niey.
4. Mowił tedy Moiżeſz do Izráeli
tow/ około obchodu wielkonocne°.
5. A ták ſynowie Izráelſcy obchod
czynili Wielkonocny/ Dniá Czter-
náſtego Mieſiącá Pierwſzego w
wieczor ná puſzczy Synái/ á wſzyt
ko to Izráelczycy czynili co był Pan
roſkazał Moiżeſzowi.
6. Y byli niektorzy ſplugáwieni nád
vmárłemi/ kthorzy nie mogli ob-
chodu czynić wielkonocnego onego
dniá/ A przethoż tego dniá przyſzli
do Moiżeſzá y do Aaroná.
7. A rzekli do niego/ Splugáwieni
chmy ſą vmárłem/ y czemuſz wżdy
nie możemy oddáć ofiáry Pánu czá
ſu ſwego w pośrzod ſynow Izráel-
ſkich?
8. Ktorym ták odpowiedźiał Mo-
iżeſz/ Potrwayćie áż vſłyſzę od Pá
ná co mi roſkaże o was.

9. Tedy rzekł Pan do Moiżeszá te-
mi słowy.
10 Powiedz ták synom Izráelskiem/
Gdyby ktoż was abo z potomstwá
wászego nápotym był splugáwion
vmárłym/ ábo był ná dálekiey dro-
dze/ tedy przedsię będzie spráwował
obchod Wielkonocny Pánu.
11. Ale miesiącá wtorego dniá czter-
nástego spráwowáć gi będą w wie-
czór/ iedząc chleby przáśne á gorzkie
zioła.
12. Nie zostáwią go nic názáiutrz *
áni złamią w niem żadney kości/ á
wedle wszego obchodu Wielkono-
cnego spráwowáć gi będą.
13. Ale ieśliż iest człowiek czysty/ ábo
iż też nie iest w drodze/ á nieczynił-
by obchodu Wielkonocnego/ [A] Táko-
wy będzie wykorzenion z liczby ludu
swego/ A iż nie oddał ofiáry Pánu
czásu swego/ odniesie karánie zá
grzech swoy.
14 A ieśliżby przychodzień mieszkáiá-
cy miedzy wámi spráwował obchod
wielkonocny Pánu/ tedy gi ma sprá-
wowáć wedle vstaw y Cerymoniy
iey/ A iedenże zwyczay będzie thák
gościá iáko y tego kthory się rodził
w ziemi wászey.
15. Dniá thedy onego gdy iest wy-
stáwion Przybythek/ Obłok okrył
Wierzch Przybytku świádectwá/
á w wieczór okazáło się nád Przy-
bytkiem iákoby podobieństwo ogniá
áż do poránku.
16 Y tháksze bywáło vstáwicznie/ że
we dnie Obłok/ á w nocy podobień-
stwo ogniá Okrywáło gi.
17. A gdy się Obłok podnászał od przy-
bytku/ ná ten czás ruszáli się Izráe-
litowie z mieyscá/ á gdzie się kolwiek
zástánawiał Obłok/ tám Izráelczy-
cy stánowili namioty swoie.
18 Owa ná roskazánie Páńskie sy-
nowie Izráelscy ruszáli się z miey-
scá swego/ y stánowili się z obozem
swoiem/ á iáko długo stał obłok nád
Przybytkiem/ ták też y oni ná miey-
scu trwáli.
19 † A ieśliż długo stał Obłok on nád
Przybytkiem/ tedy też Izráelscy sy-
nowie spráwowáli służbę Páńską/
nie ruszáiąc się z mieyscá.
20 Ale gdy Obłok niedługo trwał
nád Przybytkiem/ iáko trwali ná
mieyscu ná roskazánie Páńskie/ ták
się też tedy ruszáli.

* wy. Mo. 12. v. 46. Joan. 19. v. 36.

A Tu się táiemnie znáczy/ o czym powiedział Jan S. w. 6. R. Jeśliż nie będziecie iesć ciáłá syná człowieczego á nie będziecie pić krwie iego/ nie będziecie mieć żywotá w sobie.

† 1. Korint. 10. v. 1.

21. A gdy Obłok zásthánowiwszy
się od wieczorá áż do poránku/ pod-
nászał się w tenże czás/ tedy ciągne-
li: Owa gdy się podnászał thák we
dnie iáko y w nocy Obłok/ tedy szli
w drogę.
22 A ieśli przez kilká dni ábo cáły mie-
siąc/ ábo też cáły rok trwał obłok nád
Przybytkiem/ tedy synowie Izrá-
elscy thák długo z obozem stali/ á z
mieyscá się nie ruszáli/ Ale iák skoro
się podnosił/ tedy ciągneli w drogę.
23 [B] A thák záwżdy ná roskazánie
Páńskie stánowili się ná mieyscu/ y
ruszáli się z obozem/ strzegąc wszyt-
kiego tego co iem pan roskazał przez
Moiżeszá.

Cerymonie.

B Słowo Páńskie ma być záwżdy wodzem sługom iego w káżdey rzeczy.

Kápitu. 10.

2. Trąby śrebrne y vżywánie ich. 12. Ruszenie ludu z swemi woyski z puszczey Synai do Fáran. 29. Obab się zbrania ciągnąć z ludem. 35. Modlitwá Moiżeszowá w ruszeniu y w ciągnieniu z Skrzynią.

1. Otym pan
mowił do Mo-
iżeszá temi sło-
wy.
2. Spraw so-
bie dwie trąbie
śrebrne wyto-
wáne/ ktorych vżywáć będziesz ku
wzywániu ludu/ y gdy się woysko
ruszyć ma.
3. Gdy tedy w nie zátrąbią/ tedy się
do ciebie zbieży lud wszythek ku
drzwiam Przybythku zgromádze-
nia.
4. A ieśliż zátrąbią w iedne trąbę/
tedy się zeydą k tobie Książetá y Het-
máni woyská Izráelskiego.
5. A gdy zátrąbią hucznie á ogrom-
nie/ tedy oboz tych co leżą od Wscho-
du słońcá naprzod się z mieścá ruszy.
6. A gdy zás drugi raz zátrąbią ták
że ogromnie tedy się z mieyscá ruszy
oboz thych ktorzy się byli położyli ku
Południu: Bo ku ciągnieniu ogro-
mniey trąbić máią.
7. Ale ku zgromádzeniu ludu lekko
zátrąbićie/ á nie hucznie á ogrom-
niey.
8. Synowie [A] Aaronowi kápłani
trąbić máią w ty trąby/ ktory zwy-
czay będzie miedzy wámi zá wiecz-
ne práwo/ y w potomstwie wászym.
9. A gdy wyciągniecie ku bitwie w
ziemi wá-

A Vrząd trąbienia w trąby poruczony synom Aaronowem/ známionuie vrząd prawdziwych sług Bożych w Kościele/ Aby rozgłaszali chwałę Bożą w zgromadzeniu y náukę słowá iego/ abowiem to iest prawdziwy á wdzięczny głos trąb/ ktory strásząc nieprzyiacioły páńskie zwyćiesthwo nád niemi spráwuie.

Porządek obozu Izráelſkiego wćiągnieniu.

wáſzey/z nieprzyiaćielem kthoryby
was trapił/tedy zátrabićie w traby
ogromnie/ Támże ná ten czás Pan
Bog wáſz wſpomni ná was/y zácho
wa was od nieprzyiaćiol wáſzych.
10 Kthemu czáſu weſela wáſzego
wſwietá vroczyſte/ y czáſu odno-
wienia mieſiacow/ bedźiećie trabić
w traby przy ofiárách wáſzych palo-
nych/y przy ofiárách ſpokoynych/á-
by was ony przywiodły ná pámieć
Bogu wáſzemu/ Bom ia ieſt Pan
Bog wáſz.
11. Y ſthálo ſie Roku Wtorego dniá
dwudźieſtego mieſiacá [B] wtorego/
iż z Przybythku świádectwá pod-
niosł ſie obłok.

[B] To ieſt Kwietnia.

12. A tákże ſie ruſzyli ſynowie Izrá-
elſcy zſzykowawſzy hufy z puſzczey
Synái/ á obłok ſtanał nád puſzcza
Farán.
13. A to ruſzenie z támtad było napiet
wſze/ iáko był Pan roſkazał Moi-
żeſzowi.
14 Naprzod ſzłá ná czele chorągiew
obozu Synow Judowych z hufy
ſwemi/ nád ktoremi był Hetmánem
Náázon ſyn Amínádábow.
15. A nád hufem pokolenia Izáſchá
rowego był Hetmánem Nátánael
ſyn Suarow.
16 Nád hufem pokolenia Zábulo-
nowego/ był Hetmánem Eliáb ſyn
Elonow.
17 Thedy był rozebran Przybytek/á
potym wyćiagneli Gerſonitowie y
Merarytowie nioſac gi.
18. Zátym ſzedł proporzec obozu Ru-
benowego z hufy ſwemi/ nád kto-
remi był Hetmánem Elizur ſyn Se
deurow.
19 Nád hufem pokolenia Symeo-
nowego był Hethmánem Sálámiel
ſyn Suryſádáiego.
20 Nád hufem też pokolenia Gád był
Hetmánem Eliázáf ſyn Duelow.
21. Zá temi ſzli Káátythowie nio-
ſac rzeczy ſwiethe/ á oni pierwſzy
rozbijáli Przybytek niżli ći nádćia-
gneli.
22 Potym ſzedł proporzec obozu ſy-
now Efráimowych z hufy ſwemi/
nád ktoremi był Hetmánem Elizá-
má ſyn Amiudow.
23 A nád hufem pokolenia Máná-
ſeſowego był Hetmánem Gámáliel
ſyn Fádázurow.
24 Nád hufem też pokolenia Beni-
áminowego był Hethmánem Abi-
dám ſyn Gedeonow.
25 A potym ſzłá pozad chorągiew ſy
now Dán/ zámykáiac wſzytki woy
ſká/ nád tem hufem był Hetmánem
Ahiezer ſyn Amiſádáiego.
26 A nád hufem pokolenia Aſer/
był Hethmánem Págiel ſyn Ochra
now.
27 Nád hufem thez pokolenia Ne-
ftáli/ był Hetmánem Ahirá ſyn E-
nanow.
28 Tákowemći porządkiem ćiagneli
wſzyku ſynowie Izráelſcy rozdźie-
leni ná hufy.
29 Potym thák Moiżeſz mowił do
Obáb ſyná Ráguelowego świekrá
ſwego Mádyánczyká/ My ćiagnie
my do mieyſcá ktore nam Pan dáć
obiecał/ podź z námi á my tobie do-
brze vczyniemy/ Abowiem obiecał
to Pan iż ma wiele dobrego dáć I-
zráelowi.
30 Tedy mu on ná to odpowiedźiał/
Nie poyde/ ále ſie wroce do źiemie
ſwey y do rodźiny moiey.
31. Ale on rzekł k niemu/ Proſze nie
puſzczay ſie nas/ ábowiem ty rozu-
mieſz ná ktorym mieyſcu w puſzczy
mamy zátáczáć oboz/ á thy bedźieſz
náſzem wodzem.
32 A ieſliż poydźieſz z námi/ thych
dobr ktorych nam Pan vżyczy/ tych
że też y tobie vżyczemy.
33 A tákże odćiagneli od gory Páń-
ſkiey/ á ſzli w droge przez trzy dni
á Skrzyniá przymierza Páńſkiego
ſzłá przed niemi naprzod trzy dni/
áby iem było náleźiono mieyſce ku
odpoczynieniu.
34 A obłok Páńſki ſzedł nád niemi
we dnie gdy ſie ruſzáli z obozem.
35 A gdy iuż ſzli w droge z Skrzy-
nia/ thedy ſie Moiżeſz modlił mo-
wiac ták/ Powſthań o Pánie/ áby
ſie roſproſzyli nieprzyiaćiele twoi/
á vćiekli przed toba ći kthorzy máia
w nienawiśći ćiebie.
36 A gdy iuż ſthánełá tedy mowił/
Obroć ſie Pánie ku wielkośći woyſk
Izráelſkich.

KApitu. XI.

1. Pomſtá na niesłuſzne vſkárzánie ludu. 4. Kthorzy gdy prágneli mieſá. 31. Dáne iem ſa mnoſtwá przepiorek. 33. A záthym wnet przyſzłá pomſtá. 11. Moiżeſz ſie modli zá ludem. 16. A ſiedmdźieſiat ſtárſzych z ludu dáni ſa iemu ná pomoc.

Ktre-

Faran.
Szemránie lu⸗
du Izráelskie⸗
go.

1.  Trefiło sie
pothym że lud
nie słusznie sie
vskárżał nárze
káiac/co sie Pá
nu nie podoba
ło: A vsłyszá⸗
wszy to bárzo sie rozgniewał/ y zá⸗
palił sie ogień iego przećiwko iem/ á
popalił niemáła cześć obozu.
2. Tedy lud wołał do Moiżeszá / á
on sie modlił Pánu / y wnet vgásł
ogień.
A To iest spalenie. 3. Thámże wezwał mieysce ono [A]
Táberá/ ábowiem sie tám był zápa⸗
lił ná nie ogień Páński.
4. Lud tedy pospolity ktory był mie
dzy niemi poruszon chćiwośćia wiel
ka odwroćił sie/ gdzie też y Syno⸗
wie Izráelscy płákáli mowiac/* Y
1. Korin. 10. v. 6. ktoż nas nákarmi mięsá?
5. Wspominamy ná ryby kthory⸗
chesmy darmo vżywali w Egipt⸗
ćie/ y ná ogorki/ malony/ luk/ cybu⸗
le y czosnek.
6. A teraz wywiedły dusze násze/
gdyż nic przed oczymá nie mamy ie
dno tylko Mánne.
7. A oná Mánná podobna byłá ziár
nu Koryandrowemu/ á bárwy tá⸗
B W Zydowskiem kiey iáko [B] Perłá biała.
sthoi Bedolá/ á w Greckiem Krystat.
8. † Ktora ludźie rozszedszy sie zbiera
li á melli w żárnach/ y tłukli w moż
† w 2. Mo. 16. v. 14. dźerzách/ á wárzyli w kotlech czy⸗
Psal. 78. v. 24. niac też z niey y placki/ á smak iey był
Madr. 16. v. 20. iáko świeżey oliwy.
Joan. 6. v. 31.
9. Támánná pádáłá w nocy z rosa
do obozu.
10 Y vsłyszał Moiżesz iż lud wszy⸗
tek w obec płákał przed namiothy
swemi / ktora rzecz poruszyłá Pá⸗
ná ku wielkiemu gniewu / á Moi⸗
żeszá też to bárzo obráźiło.
11. Thedy rzekł Moiżesz do Páná/
Przeczże mie ták trapisz sługe twe⸗
go? á przecz łáski v ćiebie náleść
nie moge? iżes ty thák ćieszkie brze⸗
mie thego wszytkiego ludu ná mie
włożył?
12. Y zażem ia sam poczał á porodźił
lud ten / iż mi mowisz/ Nies gi ná
łonie swoiem / iáko piásthun nosi
niemowiatko / do ziemie o kthoraś
przysiagł oycom ich?
13. Y gdźiesz ia mam wźiać mięsá iż
bych go wszytkiemu ludowi themu
dał? Bo oto płácza ná mie á mowia/
Day nam mięsá ábychmy sie go ná⸗
iedli.
14 Nie mogeć sam dosyć vczynić te⸗
mu ludowi/ ábowiem mi iest názbyt
ćiężek.
15. A iesliż sie iuż thák zemna obcho⸗
dźić chcesz? proszę ćie iesliżem nálazł
łáske v ćiebie / [C] rádszey mie zábiy
ábych iuż dáley nie pátrzył ná swoy
żal.
C Rádszey niech mre á niżbych m... widźieć pomsth... ktora ty spráw... dliwym swym ... dem puśćiß ná ... lud zá iego złoś... A tákowyć iest ... wżdy sthan st... Bożych/ ktorym ... wierzono prace ... koło kośćiołá ie... iż w niem pełno ... lu y frásunku ... wżdy miewáią.
16 Thedy Pan rzekł do Moiżeszá/
Zbierz ku mnie siedmidźiesiat meżow
z stárszych ludu Izráelskiego/ ktore
ty wiesz być Stárszemi y przedniey
szemi nád ludem / á przywiedź ie
przed drzwi Przybytku zgromádze
nia/ y niech tám z toba stána.
17. A ia też tám zstapie ábych sie ro⸗
zmowił z toba/ y vdźieliwszy z tego
duchá ktory w tobie iest/ podźiele go
też miedzy nie / áby oni z toba nośili
brzemie ludu tego/ á nie tylko ty sam.
18. Rzeczesz thez ludowi/ Poświeć⸗
ćie sie ná iutro/ á bedźiećie ieść mię⸗
so/ bo płácz wász przyszedł do vszu
páńskich á mowiliśćie/ Ktoż nas ná
kármi mięsá? lepieyći nam było mie
szkáć w Egiptćie / A przetoż wam
Pan da mięso/ ktore ieść bedźiećie.
19 Nie bedźiećie go ieść thylko przez
ieden dźień/ ábo przez dwá/ áni przez
pieć/ áni przez dźieśieć/ áni przez
dwádźieśćiá.
20 Ale przez cały mieśiac/ áż sie wam
nozdrzami rzući/ a omierznie wam/
gdyżeśćie wzgárdźili Pánem ktory
iesth miedzy wámi / á iżeśćie przed
niem płákali ták mowiac/ Nácożeś⸗
my tu wyszli z Egiptu?
21. A Moiżesz rzekł/ Ludu tego z kto
rym mieszkam iest sześć kroć sto ty⸗
śiecy pieszych/ á tyś powiedźiał iż im
dasz mięsá dostátek/ áby iedli przez
cały mieśiac.
22 Izali iem beda bić woły y owce iż
by ich dostáthek mieć mogli? izali sie
też zbiora wszytki ryby morskie áby
ich dostátek mieli?
23 Ná to odpowiedźiał Pan Moi⸗
żeszowi/ Izasz reká páńska iest skur
czoná? oto iuż vyzrysz iesliż sie dosyć
stánie obietnicy moiey/ ábo nie.
24 A ták wyszedszy Moiżesz opowie
dźiał ludowi słowá Páńskie / y ze⸗
brał siedmidźieśiat meżow z stárszych
ludu onego / á posthawił ie około
Przybytku.
25 Tedy Pan zstapił w obłoku y mo
wił do nie⸗

Kaźń zá ſzemrá-
nie ludu Jzrá-
elſkiego.

wił do niego/ á vdżieliwſzy z duchá
onego ktory był w niem/ podżielił go
miedzy ony Siedmidżieſiat mężow z
ſtarſzych/ á gdy on duch zoſthał ná
nich/ tedy przez przeſtánku[D] prorokowáli.

D Od onego dniá prorokowáli do kąd ná onym vrzedżie byli/ tho ieſt káráli/ nápominali/ náuczáli lud y chwalili Páná.

26 Ale Dwá z nich zoſtáli byli w na-
mietiech/ z ktorych było imie iedne-
go Eldád/ á drugiego Medád/ ná
ktorych też zoſtał onże Duch (bo by-
li nápiſáni/ ale nie przyſzli do Przy
bytku) A ták ći theż prorokowáli w
namietiech.
27 Tedy przybieżało iedno pácholę o-
powiedáiac Moiżeſzowi/ Iż El-
dád y Medád prorokuią w obożie.
28 A ták Jozue ſyn Nunow Moiże-
ſzow ſługebnik ieden z onych kthore
był ſobie obrał/ odpowiedział ná to y
rzekł/ Pánie moy Moiżeſzu zákaż
iem.
29 Ktoremu ták odpowiedźiał Mo-
iżeſz/ Czemuż thy zá mię zazdro-
ſciw? Boże day áby wſzythek lud
Páńſki Prorokował/ á izby iem
Pan dał duchá ſwoiego.
30 Odſzedł tedy Moiżeſz do obozu z
ſtárſzemi ludu Jzráelſkiego.
31. * A zátym wyſzedł wiátr od páná/
á wypłoſzywſzy z Morzá Przepior-
ki/ przypedźił do namiotow/ y ro-
ſpuſcił ták dáleko wſzedy około obo-
zu/ iáko ná ieden dźień chodu/ á latá-
ły nád źiemia iákoby ná dwu łokiet.

* w 2. Mo. 16. v. 13. Pſalm. 78. v. 26.

32 Tedy wſtáwſzy lud przez cáły on
dźień y przez wſzythkę noc/ y názá-
iutrz przez wſzytek dźień/ chwytáli
Przepiorki/ á iuż tho było namnicy
ktory ich názbierał dżieſięć Omer/
kthorych ſobie wſzedy około namio-
tow doſyć náwieſzáli.
33 A ieſzcze było mięſo w zębiech ich
nie zeżwánę/ gdy Pan obruſzywſzy
ſie w gniewie ná lud ſwoy/ pobił ie
bárzo wielka plaga.
34 Thámże mieyſce ono názwano[E]
Kibrot hátááwá/ ábowiem tám po-
grzebion lud co pożądał mięſá.
35 Y wnet z Kibrot hátááwá ru-
ſzył ſie lud do Háſeroth/ y pomie-
ſzkali ná onym mieyſcu.

E Tho ieſt groby chćiwośći.

Kapitu. 12.

1. Nárzekánie Máryey y Aaroná przećiw Moiżeſzowi. 6. Pan go záleca. 10. Márya trądem záráżoná. 13. Potym ná prośbę Moiżeſzowę vzdrowioná.



1. Tedy Má-
rya y Aaron
przećiw Moi-
żeſzowi mowi-
li o[A] niewiaſtę
Etyopſka/ kto-
ra on był ſobie
poiał zá żonę[B] z Etyopiey.
2. Y mowili/ Jzali tylko przez ſáme-
go Moiżeſzá Pan mowi? á zaſz też
y przez nas nie mowił? A to wſzyt-
ko ſłyſzał Pan.
3. A Moiżeſz był napokornieyſzy
miedzy wſzytkiemi ludźmi co ich ie-
dno było ná źiemi.
4. A ták rzekł nátychmiaſt Pan do
Moiżeſzá/ do Aaroná/ y do Máriey/
Wynidżćie wy trzey do Przybytku
zgromádzenia: A wyſzli wnet wſzy-
tko troie.

A Dla thego iż cudzoźiemkę przećiw práwom Jzráelſkiem poiął ſobie zá żonę.

B Choćiaż oná była Mádyánitká/ á le ia tu dla thego ták názywa iż czarney ptći byłá/ ábo też dla tego iż byłá z Etyopiey od wſchodu słońcá/ ktora ieſt o gránicę z Arábią opoczyſta/ gdźie też ieſt y Mádyán.

5. Tedy zſtąpił Pan w Słupie o-
błokowem/ á ſthánął we drzwiách
Przybytku/ y wezwał k ſobie Aaro-
ná y Máryey: Y przyſzli oboie.
6. A on mowił ták do nich/ Słu-
chayćie teraz słow moich/ Jeſli kto
miedzy wámi będźie Prorokiem
Páńſkiem/ Ja kthory ieſtem Pan
dam ſie mu znáć[C] w widzeniu/ ábo
przez ſny będę z niem mowił.
7. Ale z Moiżeſzem ſługebnikiem mo-
im nie ták/ gdyż on ieſt wiernem we
wſzytkiem domu moiem.
8. Abowiem ia z niem vſthnie á w
widzeniu mowię/ á on Páná wi-
da nie pod pokrywka/ áni pod podo-
bieńſtwy: Y przeczżeſćie ſie nie bali
mowić przećiw ſługebnikowi moie-
mu Moiżeſzowi?
9. A ták ſie Pan rozgniewał ná nie
á potym odſzedł.
10 Tedy obłok zniknął od Przybyt-
ku/ á otho Márya ſtrędowáćiáłá
zbielawſzy iáko śnieg. A weyżra-
wſzy Aaron ná Márya/ obaczył ia
być trędowáta.
11. Y rzekł potym Aaron do Moiże-
ſzá/ Pánie proſzę nie wkładayże ná
nas grzechu tego/ boćiechmy głupie
vczynili/ a zgrzeſzyliſmy.
12. Proſzę áby oná nie byłá podobná
dźiećiatku martwemu/ ktorego po-
łowicá ćiáło zepſowána wychodźi
z żywotá máćzynego.
13. Tedy záwołał Moiżeſz do Páná
ták mowiąc/ O Boże proſzę vzdrow
że ia teraz.

C Pán troiákiem obyczáiem vkázuie ſie Prorokom ſwoiem. Naprzod w widzeniu co ſie trefuie ták cuiac iáko y ſpiac. Drugiem przez ſny/ Trzećiem iáwnie á iáſnie przez ſwoie słowo. Ty dwá pierwſze obyczáie bywáia iákoby duchá záchwycenie/ á z zátrwożeniem wſzytkich zmysłow w onym obiáwieniu. Ale ten trzeći bywa zwſze z pokoiem duchá y wſzytkich zmysłow.

Háserot.
Farán.
Szpiegowie
ziemie Cháná-
neyskiey.

14 Kthoremu Pan odpowiedział/
Jesliby Oćiec iey plunał ná twarz
iey/izaliby sie nie musiáłá wsthydáć
przez siedmi dni? A ták niech bedźie
wyrzucona zobozu przez siedmi dni/
á potym bedźie przyietá.
15 A thák wypedzoná iest Márya
przez siedmi dni z obozu / á lud ni-
gdźiey sie nie ruszył/áż zásie Márya
byłá przyietá.

KApitu. 13.

3. Szpiegowie posłáni do ziemie Chána-
neyskiey. 3. Poruczeństwo iáko sie spráwo
wáć mieli. 22. Dosyć temu czynią y powie
dáią co sie dźieie w ziemi Chánáneyskiey.

1. [P]Othym sie
lud ruszył od
Háserotu/á po
łożyli sie z obo-
zem ná puszczy
Farán.
2. A Pan mo-
wił tedy do Moizeszá tymi słowy.
3. Poszli ludźi ktorzyby przeszpiego
wáli ziemie Chánáneyska/ ktora ia
dawam synom Izráelskiem/ á posle
ćie po iednemu z káżdego pokolenia
oycow ich/ ktorzyby byli przedniey-
szy miedzy niemi.
4. Tedy ie Moizesz posłał z puszczey
Farán według roskazánia Páń-
skiego/ á oni mezowie wszyscy byli
co przednieyszy z synow Izráelskich.
5. A tyć są imiona ich: Z pokolenia
Ruben Sámmua syn Zechurow.
6. Z pokolenia Symeon/Sáfát syn
Hurow.
7. Z pokolenia Judá/Káleb syn Je-
fonow.
8. Z pokolenia Isáschár/Igál syn
Jozefow.
9. Z pokolenia Efráim/Ozee syn
Nunow.
10 Z pokolenia Beniámin/ Fálthy
syn Ráfuow.
11. Z pokolenia Zábulon/ Gedyel
syn Sodego.
12. Z pokolenia Jozef/to iest z potom
stwá Mánásse Gády syn Susego.
13. Z pokolenia Dán Amiel syn Ge-
málego.
14 Z pokolenia Asser/Sethur syn
Michaelow.
15 Z pokolenia Neftáli/Náábi syn
Wapsego.
16 Z pokolenia Gád/Guel syn Má
chego.

17 A tyć są imioná mezow tych kto-
re posłał Moizesz ku przeszpiegowá
niu ziemie: Ale Moizesz Ozee syná
Nunowego przezwał Jozue.
18 A ták posłał ie Moizesz ku prze-
szpiegowániu ziemie Chánáney-
skiey/roskázuiac iem/Idźcież tedy
ku południowi á wnidźcie ná gore.
19 Y ogladaycie iáka iest ziemiá á iá
ki iest lud kthory w niey mieszka/ie-
sliż mocny czyli mdły / iesliż wielka
ábo máła liczbá ich.
20 Jáka też iest ziemiá w ktorey mie-
szkáia/dobrali czyli zła/y co są zá miá
stá w kthorych mieszkáia/ á iesliż w
namiećiech czyli w mieyscách obron
nych mieszkáia.
21. Co theż wżdy iest zá ziemiá/ ro-
dzáyna li czyli nie płodna / mali w
sobie drzewa czyli nie. A badźćie czy
sthego sercá/y nárwićie z owocow
ziemie tey. A thoć sie prawie w ten
czás dźiáło gdy winá doyzrewáły.
22 A ták oni tám weszli/y przeszpie-
gowáli ziemie od puszczey Syn/áż
do Rohob kedy ida do Emát.
23 A idac ku Południowi przyszli
áż do Hebron/ gdźie byli Achiman
y Syzái/y Tolmái synowie Ená-
kowi/ A Hebron było zbudowáne
siedmia lat przed thym niż [A] Soán
Egiptskie.
24 * Przyszli potym áż do rzeki E-
szkol/á tám vrznęli gałaż z máćice
winney/ná ktorey było pełno gron/
y nieśli ia dwá ná drażku/tákże y Po
magránaty/y figi.
25 Y przezwano mieysce ono Náchál
Eskol/od oney gáłezi gron winá/
ktora tám byli vrznęli synowie Izrá
elscy.
26 A ták sie potym po czterdźiestu dni
wroćili przeszpiegowawszy ziemie.
27 Y przyszli do Moizeszá y do Aa
roná/ y do wszytkiego ludu Izrá-
elskiego ná puszcza Farán/ kthora
iesth w Kades/ y dáli iem y wszyt-
kiemu pospolstwu o wszytkiem pe-
wna spráwe/ y vkazáli owoce oney
ziemie.
28 A powiedáli iem mowiac/Przy-
szlismy do ziemie tey gdźieś ty nas
był posłał/Y prawdáć to iest że obfi-
tuie mlekiem y miodem/co oto znáć
z tych owocow iey.
29 Lecz iż lud ktory w támtych krái
nách mieszka iest mocny/ á kthemu
w nich są miástá wielkie y obronne/

A Niektorzy
miásthó nazym
Tanes iáko wy
dácz Káldeyski
* w. 5. Mo. 1. v.

Gdźie

Szpiegowie ziemie Chánáneyſkiey.
B To ieſt Obrzymſkie.

gdźiechmy też widźieli y ſyny B Enákowe.
30 A málechitowie mieſzkáią ku Południowi: A Heteyczycy/Jebuzeyczycy/y Amoreyczycy/ći leżą po go
rách: A Chánáneyczycy záśie leżą
po iedney ſtronie morzá y nád brzegiem Jordanu.
31. Thedy Kaleb vczynił milczenie
wſzemu ludowi przed Moiżeſzem/
á rzekł/Jdźmy iedno tám á podbiymy ią pod ſie/bo ią możem opánowáć.
32 Ale mężowie oni ktorzy z niem
chodźili rzekli/Nie możem wthárgnąć miedzy táki lud/bo ſą mocnieyſzy niżli my.
33 Y zgánili ſynom Jzráelſkim onę źie
mię ktorą byli przeſzpiegowáli ták
mowiąc/Ziemia tá gdźiechmy chodźili ku przeſzpiegowaniu/ieſt ziemiá pożeráiąca obywátele ſwoie/
A lud wſzytek ktorychmy tám widźieli/ſą mężowie wzroſthu wyſo
kiego.
34 Widźielichmy też tám obrzymy
Syny Enákowe z rodu obrzymiego/ták iżechmy ſie przy nich zdáli iáko ſzáráńcá.

Kapitu. 14.

Ná powieść fáłeſznych nowin vlękł ſie lud/á wołał ſzemrząc. 6. Chcą vkámionowáć Kálebá y Jozue ktorzy chwalili źiemię obiecáną. 10. Pan iem tego niedopuśćił/á chce ie pomordowáć. 13. Ale iem odpuſzczą ná prośbę Moiżeſzowę. 22. Oni ktorzy ſzemráli nie mieli przyść do obiecáney źiemie. 44. Porażeni ſą od nieprzyiaćioł.

1. Rzyknęło tedy wſzytko zgromádzenie/á lud oney nocy płákał.
2. Y ſzemrali wſzyſcy Jzráelſcy ſynowie przećiw Moiżeſzowi y Aaronowi/á wſzytek lud mowił do nich/
O bychmy byli rádſzey pomárli w
źiemi Egiptſkiey ábo ná they puſzczy/obychmy byli pomárli.
3. Czemuſz wżdy prowádźi Pan
nas do źiemie they áby nas mieczem pomordowano/á iżbyſmy byli podáni ná łup z żonámi y z dźiatkámi náſzymi/á záżby ſie nam záśie nie lepiey do Egiptu wroćić?
4. Y mowili miedzy ſobą/Obierzmy
miedzy ſobą Hetmáná/á wroćmy ſie
do Egiptu.
5. Tedy Moiżeſz y Aaron vpádli
ná źiemię ná oblicza ſwe przed wſzytką wielkośćią zgromádzenia ſynow Jzráelſkich.
6. * A Jozue ſyn Nunow z Kálebem
ſynem Jefonowem/kthorzy też byli
ſzpiegowie źiemie oney A rozſzárpáli ná ſobie odźienia ſwoie.
7. J mowili do wſzytkiego zgromá
dzenia ſynow Jzráelſkich tymi ſłowy/Ziemiá tá ktorachmy przeſzpiegowáli ieſt źiemiá przenáwybornieyſza.
8. Jeſliż Pan ieſt nam miłośćiwym/
thedyć nas wprowádźi do niey/á
poda ią nam/kthora źiemiá ieſt opływáiąca mlekiem y miodem.
9. Jedno niebądźćie odpornemi Pá
nu/á nic ſie nie boyćie ludu oney źie
mię/bo ie możemy zieść iáko chleb/
gdyż ich obroná ieſt odiętá od nich/
á Pan ieſt z námi/Nie boyćieſz ſie.
10 B Tedy wſzytek lud poczęli mowić/áby byli vkámionowáni: Ale
chwałá Páńſka okazáłá ſie w Przy
bytku zgromádzenia wſzytkiem Jzráelitom.
11. Rzekł tedy Pan Moiżeſzowi/Y
dokądże lud then wzruſzáć mię ma
ku gniewu? y dokądże mi wierzyć
nie będą widząc thák wiele cudow
ktoremi czynił miedzy niemi?
12. Pobiię ie morem y wyniſzczę ie/
Ale ćiebie rozmnożę w więtſzy y mo
żnieyſzy narod niż ten ieſt.
13. A Moiżeſz rzekł do Páná/† Vſłyſzáli to Egiptcyánie z pośrzodku ktorych wywiodłeś ten lud mocą ſwą.
14 Tedy też to ſopowiedzą mieſzká
iącym w tey źiemi/á dowiedzą ſie o
Pánie iżeś ty był w pośrzodku ludu tego/y okázowałeś ſie iem oczywi
śćie/ᵍ á Obłok ſtawał nád niemi/
tákże iż we dnie chodźiłeś przed nie
mi w Słupie Obłokowem/á w no
cy w Słupie ogniſtem.
15. A iżeś ty pobił lud ten iáko człeká
iednego/Tedyć rzecze pogáńſtwo
ktorzy o twey ſławie ſłyſzeli thymi
ſłowy.
16 ♀ Jż nie mogł Pan ludu tego wwieść do źiemie ktorą im ſlubił pod
przyſięgą/á przetoć ie ná puſzczy pomordował.
17 A ták teraz proſzę áby ſie okazáłá moc Páńſka ktoraś thy opowie

* Ekle. 46. v. 9. 1. Mach. 2. v. 56.

A Ten zwyczay był ku okazániu rozgniewánia przećiw bluźnierſtwu y złorzeczeniu iáwnemu przećiw Bogu.

B Tu baczyć możemy przyrodzenie człowieka nie odrodzonego w oſobách thych ktorzy thák ſzemrzą/á ktorzy przyſtawáią do náuczyćielow fáłeſznych/wierząc kłamſtwu á opuſzcząiąc prawdę.

† w. 2. Mo. 32. v. 12.

ᵍ w. 2. Mo. 13. v. 21.

♀ w. 5. Mo. 9. v. 25.

dźiał temi słowy.
* Psalm. 103. v. 8. 18 * Pan iest nierychły ku gniewo-
wi/ á wielki w miłośierdźiu/ odpu-
szczáiac nieprawośći y przestępstwo/
C To iest Bog mu śi być sprawiedli-wy/ A przetho ś go nie oto prosił Mojżesz áby nie miał złośći ludu onego karáć/ ále iżby użył miłośierdźia w swey sprawiedliwośći/ karząc iáko oćiec dobrotliwy/ á nie iáko srogi Sędźia. y C ktory nie czyni z winnego nie
winnego/ † karząc nieprawość oy-
cowską w syniech do trzećiego y do
czwartego pokolenia.
19. Odpuść że proszę nieprawość lu-
du tego/ wedlug twego wielkiego
miłośierdźia/ ták iákoś mu odpu-
szczał iákoś iesżcze z Egiptu áż do
tąd.
† w. 2. Mo. 20. v. 5. w. 5. Moiże. 5. v. 9. Jerem. 32. v. 18. 20 Tedy Pan rzekł/ Odpuśćiłem iá-
koś prośił.
D Tenci iest spo-sob przysięgi/ ktorego używa Pan do ludźi áby sie oświádczył/ á thym więcey pothwierdźił słowo swoie dla ich krewkośći. 21. D Ale záprawdę iáko żywe ia/ y
nápełnia chwałá Pańska wszytke
źiemie.
22 Ci wszyscy ludźie ktorzy widźie-
li Wielmożność moię/ y dźiwy mo-
ie/ kthorem czynił w Egipćie y ná
puszczy/ á ktorzy mie iuż kuśili po
dźieśieć kroć/ y nie chćieli być posłu
szni głosu moiego.
23 Nie oglądáią źiemie tey ktoram
ia pod przysięgą záślubił oycom ich/
A tákże y ći wszyscy co mie ku gnie-
wu wzruszáią/ nie oglądáią iey.
* Jozue. 14. v. 6. 24 * Ale sługe mego Kálebá kthory
będąc inákszego Duchá przy mnie
trwał státecżnie wwiodę do tey źie
mie do ktorey chodźił/ á potomstwo
iego pośiędźie ia.
25 Tákże Amálechity/ y Chánáney-
czyki w rowniách mieszkáiące. A
przetoż iutro wroććie sie ná zad/ á
idźćie ná puszczą drogą ku Mo-
E Pátrz o tym w 5. Mo. 2. v. 1. rzu E czerwonemu.
26 Ktemu mowił ták Pan do Mo-
iżeszá y do Aaroná.
† Psalm. 106. v. 25. 27 † y dokądże ćierpieć mam temu
złośliwemu zgromádzeniu kthore
szemrze przećiwko mnie? słyszałem
szemránie synow Izráelskich/ iáko
szemrzą przećiwko mnie.
* Liczey. 26. v. 65. y. 32. v. 10. w. 5. Moi. 1. v. 35. 28 A przethoż powiedz iem/ * Żywe
ia mowi Pan/ Iż iákośćie przede-
mną mowili/ ták wam to vczynię.
29 Ciáłá wásze zostáną ná tey pu-
szczy/ á wy wszyscy policzeni we-
dlug wszythkiey liczby wászey od
dwudźiestego roku y wyższey/ kto-
rzyśćie szemráli przećiwko mnie.
30 Nie wnidźiećie do źiemie tey/ ná
F To iest przysięgłem. ktorąm ia F podniosł rękę moię/ obie
cuiąc żeśćie w niey mieszkáć mieli/
krom Kálebá syná Jefunowego/ y
Jozue syná Nunowego.

31. A wwiodę tám máluczkie wásze/
o ktoryścheśćie wy mowili iżby mieli
być podáni ná łup/ oni ć oglądáią te
źiemie ktoraśćie wy wzgárdźili.
32 Ale trupy wásze polegą ná they
puszczy.
33 A synowie wászy będą sie tułáć po
tey puszczy przez czterdźieśći lat/ od
nosząc ná sobie karánie zá scudzo-
łożenie wásze/ áż wászych trupow
nic nie stánie ná puszczy.
34 A ileśćie dni byli szpieguiąc w
źiemi/ tyle też lat wedle tych dni/ † to
iest czterdźieśći lat poniesiećie kará
nie zá wásze złośći/ y poznáćie ieśli-
żem ia co rzekł prożno. † Ezech. 4. v. 6. Psal. 94. v. 10.
35 Jestemći ia Pan ktorym to mo-
wił/ á spráwie to iż wszytko to zło-
śliwe zgromádzenie ktore sie buntu
ie przećiw mnie/ pozdycha á wni-
wecz sie obroći ná tey puszczy.
36 Oni tedy mężowie ktore Moiżesz
słał ku przeszpiegowániu źiemie/ á
ktorzy wroćiwszy sie/ wzruszyli w-
szytek lud ku szemrániu ná przeći-
wko iemu vwłaczáiąc oney źiemi.
37 * Pozdycháli záráżem przed o-
bliecznośćią Pańską iż gánili źiemie
one. * 1. Korin. 10. Żyd. 3. v. 17. Judas. 5.
38 Ale Jozue syn Nunow/ y Káleb
syn Jefonow zostáli żywi z tych kto
rzy chodźili ku przeszpiegowániu
źiemie.
39 Y opowiedźiał Moiżesz wszytki
ty słowá synom Izráelskiem/ co lud
słysząc bárzo sie zásmućił.
40 Tedy ráno wstawszy wstąpili ná
wierzch gory mowiąc/ † Oto my † w. 5. Mo. 1. v.
poydźiem ná to mieysce gdźie nam
Pan powiedźiał/ boć iechmy zgrze
szyli.
41 Ale iem powiedźiał Moiżesz/
Przecz słowo Páńskie przestępuie-
ćie? wiedzćie żeć sie tho wam niepo-
szczęśći.
42 Niechodźćie thám abyśćie od nie-
przyiaćioł swych pomordowáni nie
byli/ boć nie maśz Páná miedzy
wámi.
43 Sąć tám Amálechitowie y Chá-
náneyczycy tuśz przećiwko wam/ á
wy mieczem pomordowáni będźie-
ćie: Abowiemeśćie odstąpili od Pá
ná/ á przetoż nie będźie przy was.
44 A oni przedśie vporznie ná wierzch
gory szli: Ale Skrzynia przymierza
Páńskiego z Moiżeszem nie ruszy-
łá sie z obozu.

Tedy

Tedy Amálechitowie y Chánáneyczycy kthorzy mieſzkáli ná oney
gorze poráźili á wpárli ie áż do Hormá.

KApitu. 15.

3. Ofiáry rozmáite y vſtáwá około nich. 22. Oczyśćienie zá grzech niewiádomośći. 32. Człowiek ktory zwgáłcił Sábát ná gárdle karan. 38. Roſkazánie około noſzenia brámow ná ſzátách/ á dla czego ie miewano.

1. Mowił Pan
do Moizeſzá tymi
słowy.
2. Opowiedz to Jzráelithom/ Gdy
przyidźiećie do źiemie mieſzkánia wáſzego kthorą ia
wam dam.
3. A gdy bedźiećie chćieć ofiárowáć
ofiáre zápaloną Pánu/ ábo też poślubioną/ ábo dobrowolną ofiáre/
ábo przy obchodzeniu świąth wáſzych/ czyniąc wdźięczną wonność
Pánu z Wołow ábo z Skopow.
4. Ten ktory dar przynieſie/ thedy
ma oddáć zá ofiáre śniedną Pánu
dźieśiątą część Efá mąki przedniey czyſtey nágniećioney/ z czwartą częśćią Hinu oliwy.
5. Przytym winá czwartą część Hinu/ ku pokropieniu ofiar palonych/
ábo ku ofierze iednego Báráná.
6. Przy Skopie theż oddaſz ofiáre
twą śniedną dwie częśći dźieśiąći
mąki czyſthey nágniecáney/ z trzećią częśćią Hinu oliwy.
7. Oddaſz też y wino ku pokropieniu zá wdźięczną wonność Pánu.
8. Przytym ofiáruiąc Cielcá ku pa-
leniu/ ábo ku ofierze dla wypełnienia ślubu Pánu/ ábo zá pokoy.
9. Tedy maſz ku Cielcowi oddáć ofiáre śniedną/ troie dźieśiątą część
Efá/ mąki przedniey czyſtey nágniećioney z połowicą Hinu oliwy.
10. Oddaſz też ku zákrapiániu połowice Hinu winá zá ognistą ofiáre/
dla wdźięczney wonnośći Pánu.
11. A toż ma być przy káżdym Wole/
y przy káżdym Skopie/ ábo Báránie/ ták z ſtádá Owiec iáko z ſtádá
Koz.
12. A ile kroć zárznione ofiáry oddáwáć bedźiećie/ thedy ſie ták przy káżdey ſpráwowáć maćie.
13. Wſzyſcy tedy domowi thák czynić máią ofiáruiąc zápaloną ofiáre
ku wdźięczney wonnośći Pánu.
14. A ktoby też gość bedący miedzy wámi ábo iáki przychodźień mieſzkáiący miedzy potomſtwem wáſzem ofiárował ognistą ofiáre Pánu ku
wonnośći wdźięczney/ tedy iáko ſie wy ſpráwowáć bedźiećie/ y on ſie też ták niechay ſpráwuie.
15. O [A] ludu moy/ niechay bedźie ie-
dná káſz vſtáwá/ thák wam iáko y przychodniom mieſzkáiącym z wámi/ ktora niechay trwa zá wieczne práwo y miedzy potomſtwem wáſzem/ á iáko wy ták y przychodźień bedźie przed Pánem.
16. [B] W iednem práwie y pod iednem
ſądem bądźćie/ thák wy iáko y przychodniowie mieſzkáiący z wámi.
17. Tedy mowił Pan do Moizeſzá
tymi słowy.
18. Powiedz ták ſynom Jzráelſkim/
Gdy wnidźiećie do źiemie do ktorey was wiodę.
19. A poczniećie vżywáć chlebá oney
źiemie/ tedy z niego maćie oddáć ofiáre Pánu.
20. Oddaćie ku podnoſzeniu plácek
z pierwſzych ćiaſt wáſzych/ ták iáko oddawaćie ofiáre z pierwſzego wymłocku.
21. A thák z pierwſzych ſwych ćiaſt
oddáwáć bedźiećie ofiáre Pánu/ y w potomſtwách wáſzych.
22. A ieſliż nie bácznie obłądźićie ſie
nie czyniąc doſyć wſzythkiemu temu roſkazániu co Pan powiedźiał Moizeſzowi.
23. To ieſt wſzytkiemu co wam Pan
roſkazał przez Moizeſzá/ od thego czáſu iáko wam naprzod dał roſkazánie/ y ná potym potomſtwom wáſzym.
24. A ieſliżby ſie co miedzy ludem z o-
mylki á nieobácznie ſtáło/ tedy wſzytko zgromádzenie má ofiárowáć Cielcá ku ofierze paloney zá wdźięczną wonność Pánu/ ſpołu z śniedną y z mokrą ofiárą według zwyczáiu/ y Kozłá z ſtádá zá grzech.
25. Ták pothym Káplan ma ſie modlić zá wſzythko zgromádzenie ſynow Jzráelſkich/ á bedźie iem odpuſzczono/ bo ieſt grzech niewiádomośći/ á oni máią oddáć dar ku ofierze paloney Pánu/ y ofiáre zá grzech ſwoy przed Pánem iż ſie thák obłądźili.
26. Tedy bedźie odpuſzczono wſzyt-

[A] W Zydowſkiem ſtoi o zgromádzenie.

[B] Gdyż nie ieſt iedno ieden Bog/ tedyć też nie ieſt iedno iedná wiárá/ ieden zakon/ ieden paſterz/ y owczárnia iedná.

kiemu zgromádzeniu ſynow Jzrá-
elſkich/ y przychodniowi ktory mie-
ſzka z wami/ ábowiem ſie obládźił
wſzytek lud.
27 A ieſliżby kto ſam tylko zgrzeſzył
z niewiadomośći/ tedy ma przynieść
kozę roczną ku ofierze zá grzech.
28 Y będźie ſie modlił Kápłan zá
tym ktory zgrzeſzył/ á vpadł z nie-
wiádomośći przed Pánem/ á thák
go oczyśći y będźie mu odpuſzczo-
no.
29 Jáko domowemu z ſynow Jzrá-
elſkich/ ták y przychodniowi ktory
mieſzka z niemi/ iednákaſz vſtáwá
być ma/ gdyby ſie kto czego dopuśćił
z niewiádomośći.
30 Ale ktoby vpornie zgrzeſzył thák
domowy iáko y przychodźień/ then
[C] bluźnił Páná/ A przetoż tákowy
ma być wykorzenion ſpośrzod ludu
ſwego.

C Grzech hárdośći y voru/ znaczy grzech nie odpuſzczony/ To ieſt bluźnierſtwo przećiw Duchowi Swiethemu. A grzech máło wyżſzey námieniony z niewiádomośći / okázuie grzech z krewkośći ktory Pan odpuſzcza.

31. Abowiem lekce poważył ſłowo
Páńſkie/ á zgwałćił roſkazánie ie-
go/ á przetoż then będźie wykorze-
nion/ odnoſząc ná ſobie pomſthę zá
złość ſwoie.
32 A gdy ſynowie Jzráelſcy byli ná
puſzczy/ tedy ználeźli człowieká kto
ry zbierał drwá w dźień Sábátny.
33 Tedy oni co go náleźli drwá zbie
ráiacego/ przywiedli go przed Mo
iżeſzá/ przed Aaroná/ y przed wſzyt
ko zgromádzenie.
34 Ktorego oni dáli do więźienia/
[D] ábowiem ieſzcze niebyłá vſtáwá
coby z tákiem czynić miano.

D Było roſkázano w wthorych kſięgách Moiżeſzowych. 31. Kápi. v. 14. Iż táki winien był śmierći/ ále ieſzcze niebyło náznáczono iáka miał śmierćią być karan

35 Thedy Pan rzekł do Moiżeſzá/
Człowiek then niechay vmrze/ á od
wſzythkiego zgromádzenia zá na-
miothy niechay vkámionowan bę-
dźie.
36 A ták wſzytko zgromádzenie wy
wiedli go zá namioty/ y vkámiono
wáli/ thákże y vmárł iáko był Pan
roſkazał Moiżeſzowi.
37 Potym ták mowił Pan do Mo-
iżeſzá.
38 Opowiedz ſynom Jzráelſkiem á
roſkaż iem/ áby ſobie poczynili brá-
my v nadołkow ſzat ſwoich/ á thoż
chowáli y w potomſtwách ſwoich/
A do tych brámow niech pokłádáia
ſtrefy z iedwabiu modrego.
39 * Będźiećie tedy mieć brámy tá-
kie/ iż gdy weyzryćie ná nie/ wſpo-
mniećie ſobie ná wſzytki roſkazánia
Páńſkie/ ábyśćie ie pełnili/ á nie v-
dáćie ſie zá myſlámi áni zá oczymá
ſwemi/ ktore was ku zcudzołożeniu
wiodą.

* w 5. Mo. 22. v. 12. Mat. 23. v. 5.

40 A ták ſobie przywodźić będźiećie
ná pámięć wſzytki roſkazánia mo-
ie/ ábyśćie iem doſyć czynili/ á byli
świętemi Bogu wáſzemu.
41 A iamći ieſth Pan Bog wáſz/
ktorym was wywiodł z źiemie E-
giptſkiey/ ábych był Bogiem wá-
ſzym/ Ja Pan Bog wáſz.

KApitu. 16.

1. Roſterk wſzczęty przez Kore/ Dátána/ y Abironá. 31. Pomſthá nád niemi. 41. Szemránie ludu. 45. Karánie Páńſkie nád niemi. 47. A iáko ieſt vbłagan przez Aaroná.



1. * Zbuntowá-
li ſie Kore ſyn
Jzáárow ſyná
Káhátowego
z pokolenia Le
wi/ y Dátán/ y
Abiron Syno
wie Eliabowi/ z niemi theż y Hon
ſyn Feletow z pokolenia Ruben.

* Niżey. 26. v. 9. y. 27. v. 3. Ekle. 45. v. 22. Jud. v. 11.

2. A powſtháli ná Moiżeſzá / á
ſpołu z niemi pułtrzećiá ſtá mężow
z ſynow Jzráelſkich / przednieyſzy
miedzy ludem/ ktorzy do rády przy-
puſzczáni bywáli / mężowie zacni.
3. [A] Ci zebrawſzy ſie do Moiżeſzá y
do Aaroná rzekli yem/ [B] Wielećtho
iuż ná was/ gdyż wſzytek lud prá-
wie ieſt święty / á Pan ieſt miedzy
niemi/ A przeczże ſie wy ták wyno-
śićie nád zgromadzeniem Páńſkiem?
4. Co gdy vſłyſzał Moiżeſz/ vpadł
ná oblicze ſwoie.

A Ci buntowi ſą przykłádem ... kletym ludźiom ... rzy ſie tárgáć ... ią ná ten porzą... kthory Pan ... poſtáwił w koś... le ſwoiem.
B Bárzo wiele ... bie przywłaſz... ćie/ mielibyśćie ... przeſtáwáć ná ... nie ſwym.

5. A mowił do Korey do towárzy
ſzow iego tymi ſłowy/ Jutroż rá-
no okaże Pan/ kto ieſt iego/ á przy-
puśći do ſiebie tego ktory ieſt świę-
tym/ y tego co go on ſobie obrał.
6. A przetoſz vczyńćie ták/ weźmi-
ćie kádźidlnice/ ty Kore ze wſzyt-
kiem twym zebrániem.
7. Y nákłádźieſz do nich ogniá y rze-
czy wonnych ku kádzeniu przed Pá
nem iutro/ á ten kogoć ſobie Pan o-
obierze/ będźie świętem/ wielećtho
iuż ná was ſynowie Lewi.
8. Y rzekł powtore Moiżeſz do Ko-
re/ Słuchayćie proſzę was ſynowie
Lewi.
9. Jeſzczeſz ná thym máło maćie iż
was Pan Bog Jzráelſki wybrał z
pośrzod

Kore/ Datan/ Abiron/ y z ſwe mi buntowniki.

poſrzodku zgromádzenia Izráelſkie
go/ áby was przypuśćił do ſiebie ku
poſłudze w Przybytku Páńſkim/
á iżbyśćie ſthali przed zgromádze-
niem ſłużąc zá nie.
10 Nádtho że przypuśćił y ćiebie y
wſzytke twa bráćia ſyny Lewi/ á wy
ieſzcze żądaćie y nawyżſzego kápłáń
ſtwá.
11. Y dla thego żeśćie ſie zbuntowáli
przećiw Pánu/ ty y ze wſzythkiem
ſwem zebrániem? Bo á coż zacz ieſt
Aaron/ żebyśćie mieli ſzemráć prze
ćiw iemu?
12. Tedy roſkazał do ſiebie wezwáć
Moiżeſz Dátáná y Abironá ſynow
Eliábowych/ ná co oni odpowie-
dźieli/ Nie poydźiemy.
13. Ieſzcześz ná tym máło maſz żeś
nas wywiodł z źiemie opływáiącey
mlekiem y miodem/ ábyś nas pomo
rzył ná tey puſzczy/ A ieſzcześz chceſz
mieć nád námi zwierzchność á chceſz
nas rzędźić?
14 Ktemu nie dowiodłeś nas do źie
mie obfituiącey mlekiem y miodem/
ániś nam dał zá oſiádłość pol y win
nic/ [C] Abo chceſz oczy wyłupić ludo
wi temu? Nie poydźiemy.

C Abo nas chceſz ſlepemi vczynić.

15 Tedy ſie bárzo rozgniewał Mo-
iżeſz/ y rzekł do Páná/ Nie obźieray
ſie ná ich ofiáry/ gdyżem ia od nich
áni oſłá nie wźiął/ y niwczymem żá
dnego z nich nieućiſnął.
16 Potym rzekł Moiżeſz do Kore/
Zeydźćie ſie iutro ráno przed Páná/
ty ſam y wſzytko twe zebránie/ przy
dźie też y Aaron.
17. A weżmiećie wſzyſcy ſwe kádźi-
dlnice nákłádſzy kádźidłá do nich/
przyidźćieſz káżdy z ſwą kádźiedlni
cą przed Páná/ iż będźie wſzytkich
kádźiedlnic pułtrzećiá ſtá/ á ty też y
Aaron przyidźiećie z ſwemi kádźie-
dlnicámi.
18 Wźięli tedy káżdy z nich kádźiedl
nice ſwoie/ á nákłádſzy w nie ogniá
y kádźidłá/ ſtánęli przed drzwiámi
przybytku zgromádzenia/ á thákże
też Moiżeſz y Aaron.
19 Ale Kore iuż był zebrał wſzytek
lud przećiwko niem ku drzwiam
Przybytku zgromádzenia: A tedy
chwałá Páńſka vkazáłá ſie wſze-
mu ludowi.
20 Y mowił Pan do Moiżeſzá y do
Aaroná temi ſłowy.
21. Odſtępćie z poſrzodku zebránia
tego/ ábych ie nagle potráćił.
22 Tedy oni vpádli ná oblicza ſwe
mowiąc/ [D] O Boże Boże ſpráwu-
iący duchá w káżdym ćiele/ iesliż ie-
den człowiek zgrzeſzy/ izali ſie ro-
zgniewaſz ná wſzytek lud?

D W Zydowſkiem ſtoi/ Boże duchow wſzelkiego ćiáłá.

23 A zás ták rzekł Pan do Moiżeſzá.
24 Opowiedz ludowi wſzytkiemu
áby precz odſtąpili od namiotu/ Ko
re/ Dátáná/ y Abironá.
25 A wſtawſzy Moiżeſz / ſzedł ku
Dátanowi y Abironowi/ á zá nim
ſzli ſtárſzy z ludu Izráelſkiego.
26 Támże rzekł do wſzytkiego zgro
mádzenia/ Roſtąpćie ſie proſzę was
od namiotow thych ludźi niepobo-
żnych/ áni ſie namnieſzey ich rzeczy
dotykayćie/ ábyśćie ſnadź nie pogi-
nęli dla wſzytkich grzechow ich.
27 Odſtąpili thedy ze wſząd od na-
miotow Kore/ Datáná y Abironá/
á wyſzedſzy Datán y Abiron ſtáli
przed ſwemi namioty z żonámi y z
ſynmi y z máluczkiemi ſwymi.
28 Tedy rzekł Moiżeſz/ Z tąd ſie do
wiećie żem ći ia od Páná ieſt po-
ſłan ku tákowym wſzem ſpráwam/
[F] á nie ſamem ſie w to wdał.

E W Zydowſkiem ſtoi/ Iżem thego z ſerca ſwego nieuczynił.

29 Iesliż ći ſwą przyrodzoną śmier-
ćią vmrą/ á iesliż ták będą náwie-
dźieni iáko y ini ludźie/ thedyć mnie
Pan nie poſłał.
30 Ale iesliż co nowego Pan okaże/
á iżby ſie otworzyłá źiemiá y pożár-
łá ie ze wſzytkiemi máiętnośćiámi
ich/ ták iżby żywo wſtąpili w prze-
páść/ tedy wiedźćie iż mężowie ći w
zruſzyli ku gniewu Páná.
31. To iáko ſkoro wymowił/ źiemiá
ſie pod niemi † roſtąpiłá.
32 A otworzywſzy páſzczękę ſwą po
żárłá ie z domy ich/ y ze wſzytkiemi
ludźmi/ ktorzy byli z domu Kore/ y
ze wſzytką ich máiętnośćią.

† Niżey.27.v.3. W.5. Mo.11.v.6. ſal.106.v.17.

33 A ták oni y ze wſzytkiemi ktorzy z
niemi przeſtawáli/ wſthąpili żywo
w przepáść/ á záwárłá ſie o nich źie
miá/ y thákże poginęli z poſrzodku
zgromádzenia.
34 A wſzyſcy Izráelczykowie ktorzy
około nich byli/ vćiekli precz przed
krzykiem ich/ boiąc ſie áby ich też źie-
miá nie pożárłá.
35 Wyſzedſzy theż ogień od Páná/
popalił ony pułtrzećia ſtá mężow/
ktorzy ſpráwowáli ofiáry kádzenia.
36 Potym mowił Pan tymi ſłowy
do Moiżeſzá.

37 Powiedz Eleázárowi Káplano
wi ſynowi Aaronowemu/ áby po-
zbierał kádźiedlnice z onego pogo-
rzeliſká/ á ogień y tám y ſám rozru
ćił/ Bo ſą poświecone.
38 A z tych kádźiedlnic co pozoſtáły
od thych złoſnikow/ [F]ktorzy ſámi
chcąc pogineli/ niech podźiáłáią blá
chy ſzerokie ku opráwiániu Ołtá-
rzá: Boiż w nich ofiárowáli Pánu
poświecone ſą/ á zoſtáną ná pámią
tkę ſynom Izráelſkiem.

F W Zydowſkiem ſtoi/ thych złoſnikow ná ich duſze.

39 Tedy Eleázár Káplan pozbie-
rał ony miedźiáne kádźiedlnice/ w
ktorych ofiáre ſpráwowáli oni lu-
dźie popaleni/ á poczyniono z nich
bláchy ku powleczeniu Ołtarzá.
40 Aby oná rzecz byłá ku pámiątce
Izráelitom/ iżby nikt iny coby nie
był z pokolenia Aaronowego/ nie
śmiał ſpráwowáć kádzoney ofiá-
ry przed Panem/ by go thez tożnie
pokáło co Korego y ziego onym ze-
bräniem/ ták iáko mu to był Pan o-
powiedźiał przez Moiżeſzá.
41 Potym [G] názáiutrz lud wſzytek
Izráelſki ſzemrał przećiw Moiże-
ſzowi y Aaronowi mowiąc iem/
Wyśćie pomordowáli lud Boży.
42 A gdy ſie iuż wſzytko zgromádze
nie zbuntowáło przećiw Moiżeſzo
wi y Aaronowi/ thedy pátrząc ku
Przybytku zgromádzenia/ vyźreli
iż go okrył obłok/ á okazáłá ſie chwa
łá Páńſka.

G Tu ſie w tych ludźiách vkázuie iákie ieſt zátwárdzenie y vpor w ludźiách tych ktorzy nie ſą odrodzeni/ á żadna náuká áni żaden przykład ruſzyć ich niemoże ku polepſzeniu.

43 Tám gdy Moiżeſz y Aaron we-
ſzli do Przybytku zgromádzenia.
44 Tedy Pan mowił do Moiżeſzá
tymi ſłowy.
45 Wynidźćie precz pośrzod ludu
tego/ á potrácę ie w oká mgnieniu/
Ale oni vpádli ná oblicza ſwoie.
46 Potym rzekł Moiżeſz do Aaro-
roná/ Weźmi kádźiedlnice á włoż
do niey ogniá z Ołtharzá y rzeczy
wonnych/ á náthychmiaſt bież do
zgromádzenia á modl ſie zá niemi/
boć iuż wyſzłá popędliwość od Pá
ná/ y iuż ſie karánie poczyna.
47 Aaron tedy wźiął to co mu ro-
ſkazał Moiżeſz/ á przybieżał w po-
śrzodek zgromádzenia gdy ſie iuż
karánie poczynáło ſzerzyć miedzy lu
dem/ [H] á wźiąwſzy ku kádzeniu rze
czy wonnych/ modlił ſie zá ludem.
48 A gdy ſtánął miedzy żywemi y v-
márłemi plagá oná przeſtáłá.
49 A w tym było pomordowánych

H Tenći ieſt zwyczay wiernych ludźi modlić ſie zá nieprzyiaćioły ſwemi.

czternaśćie tyſiecy y ſiedmſet/ o-
procz onych ktorzy pomárli przy
Korem.

Karań Boża buntownikow Korego.

50 Zátym ſie wroćił Aaron do Mo
iżeſzá ku drzwiam Przybytku zgro
mádzenia gdy ſie plagá vćiſzyłá.

KApit. 17.

2. Laſki dwoygánaśćie pokolenia. 8. Laſká Aaronowá zákwitnęłá. 10. Schowano ią do Przybytku. 12. Vſkarżánie ludu.

1. POtym pan
mowił do Mo
iżeſzá tymi ſło
wy.
2. Mow do ſy
now Izráel-
ſkich/ á weźmi
od káżdego Kſiążęćiá wedle do-
mow oycow ich po iedney Laſce/ to
ieſt dwánaśćie laſek/ á ná káżdey la
ſce nápiſzeſz imię káżdego.
3. Ale ná laſce Lewi nápiſzeſz imię
Aaronowe/ bo od káżdego Kſiążę-
ćiá pokolenia ſwego/ iedná laſká bę
dźie.
4. Y poſtáwiſz ie w Przybytku zgro
mádzenia przed świádecthwem/
gdźie ſie ia z wámi rozmawiam.
5. A laſká tego ktorego ia ſobie obio
rę [A] zákwitnie/ y vśmierzę ty ſzem-
ránia ſynow Izráelſkich/ kthoremi
ſzemrzą przećiwko wam.
6. To gdy Moiżeſz powiedźiał ſy-
nom Izráelſkim/ wſzythki Kſiążę-
thá oddáli mu laſki/ káżde Kſiążę-
od ſwego pokolenia po iedney laſce/
thák iż ich było dwánaśćie/ miedzy
ktoremi też byłá laſká Aaronowá.
7. Y poſthawił ony laſki Moiżeſz
przed Pánem w Przybythku zgro-
mádzenia.
8. A gdy názáiutrz przyſzedł Mo-
iżeſz do Przybytku zgromádzenia/
oto laſká Aaronowá zákwitnęłá z
domu Lewi/ y puśćiłá liſtki y kwiat
ki/ y zrodźiłá doyzráłe Migdały.
9. A ták wźiął Moiżeſz od oblicznośći Páńſkiey wſzytki laſki ſynow I-
zráelſkich/ ktore gdy vyźreli/ tedy ká
żdy z nich wźiął laſkę ſwą.
10 Potym Pan rzekł Moiżeſzowi/
* Odnieś Laſkę Aaronowę przed
świádectwo/ áby byłá ſchowaná
ná znák ſynom vpornym/ iż gdy
przeſtáną ſzemránia ich odemnie/
áby więcey nie márli.

A Ieſt to właſna należąca rzecz ſámego Páná [...]ráć ſługi koś[...]wi ſwemu/ kt[...] dawa znáki y ś[...]dectwá wybr[...] ſwego/ to ieſt [...] Duchá ſwego iáko dał Aar[...]wi/ ktorego l[...] zákwitnęłá.

Y vczy-

Vrzędy Lewi⸗ 11. Vczynił tho Moiżeſz iáko mu
tow. Pan był rozkazał.
12. A Izráelczycy mowili ták do Mo
iżeſzá/ Otomy ſchodźiemy/ niſzcze⸗
iemy/ á práwie wſzyſcy giniemy.
13. Káżdy kto iedno przyſthapi ku
Przybytku Páńſkiemu/ ten vmrze/
y tákże iuż wytráceni być mamy/ áż
do ſzczątká?

KApitu. 18.

1. Vrząd Aaronow/ ſynow iego/ y Le⸗
witow w Przybytku. 8. Práwo ich ná rze⸗
czy poświecone z pierworodnych. 20. Dźie⸗
śięćiny im zá dźiedźictwo dáne. 26. Z kto⸗
rych też oni dźieſiątą część ofiárowáć mie⸗
li Pánu.

1. RZekł potim
Pan do Aaro
ná/ Ty ſpołu z
ſyny twemi y
z domem oycá
twego odnośić
ná ſobie będźie
ćie/ to coby ſie nie ſłuſznego w Páń
ſkiem Przybytku ſtało: A ty y z ſyny
ſwemi poniesiećie winę [A] Káplań⸗
ſtwá wáſzego.
2. Przypuśćiſz theż ku ſobie bráćią
twą z pokolenia twego oycowſkie⸗
go Lewi/ áby byli przy tobie ſłużąc
ći/ á thy y z ſynmi ſwemi będźiećie
ſpráwowáć vrząd ſwoy przed Przy
bytkiem świádectwá.
3. Oni będą pilni tego co im ty po⸗
ruczyſz/ máiąc pracą około Przybyt
ku wſzytkiego/ iedno tylko do naczy
nia mieyſcá świetego/ áni do Olta
rzá nie przyſtąpią/ byśćie ſnadź y
wy oni nie pomárli.
4. Dla tegoć będą przydáni/ áby mie
li pracą około Przybytku zgromá⸗
dzenia w káżdey poſłudze iego/ á
żaden obcy niechay ſie nie mieſza mię
dzy wás.
5. Wy tedy ná ſwey pracy będźiećie
mieć mieyſce święte y Olthárz/ áby
ſie ná pothym nie wzruſzył gniew
przeciw Izráelczykom.
6. Jáciem obrał bráćią wáſzę Lewi
ty z pośrzod ſynow Izráelſkich/ kto
rzy będąc Páńſkiemi/ oddáni wam
ſą dárem ku ſłużbie Przybytku zgro
mádzenia.
7. Ale ty y ſynowie twoi z tobą bę⸗
dźiećie ſtrzedz káplańſkiego vrzędu
ſwego przy káżdey ſpráwie około

[A] To ieſt/ Jeſliżby ſie iákie obłądze⸗
nie álbo nieſłuſzny porządek ſtáć miał
w nim.

Oltarzá/ tákże ſłużąc przy tych kto⸗
re ſą zá zásłoną/ Jáciem wam dár⸗
mo dał vrząd káplańſki/ [B] A ták ie⸗
ſliżby tám kto iny/ oprocz wás przy⸗
ſtąpił/ vmrze.
8. Nád to ieſzcze Pan powiedźiał
Aaronowi/ Jam thobie poruczył
vrząd podnoſzenia ofiar moich/ że
wſzytkich rzeczy ktore mnie ſą po⸗
świecone od ſynow Izráelſkich/ y
dałem tho tobie y ſynom twoim zá
wieczne práwo/ dla tego żeś ieſt po
mázan.
9. To ná ćię przychodźić będźie z tych
rzeczy ktore ku paleniu poświecone
będą: Coż kolwiek przynioſzą/ choć
ofiárę śniedną/ choć ofiárę zá grzech/
choć zá wyſtępek/ co iedno oni przy⸗
nioſą/ tedy to będźie poświecone/ á
przyydźie ná ćię y ná twoie ſyny.
10. Pożywáć tego będźiećie ná miey
ſcu świetym/ wſzelki mężczyzná bę
dźie iadł z tego/ bo to dla ćiebie ieſt
poświecono.
11. To theż ieſzcze ná ćię przychodźić
ma/ to ieſt ofiáry dárowne od nich/
y káżda podnoſzona ofiárá od ſy⸗
now Izráelſkich/ kthoram ia tobie
dał y ſynom twym/ tákże y corkam
twym z tobą práwem wiecznem/ á
káżdy czyſty w domu twoiem będźie
iadł z tego.
12. Oddałem też thobie pierworod⸗
ne/ kthore oni będą ofiárowáć Pá⸗
nu z káżdey oliwy czyſtey/ z moſzczu
ná wyborniey ſzego y z zboż.
13. Thákże y pierworodne ze wſzyt⸗
kich owocow w źiemi ich/ ktore oni
Pánu przynioſą wſzytki twoie bę⸗
dą/ káżdy czyſty w domu twoim po
żywáć ich będźie.
14. Wſzytko co kolwiek ieſt [C] poſlu⸗
biono od Izráelitow/ to twoie bę⸗
dźie.
15. Tákże y to co iedno naprzod ro⸗
dźi ſie z żywotá mátki ſwey w kto⸗
rymkolwiek rodzáiu/ á co będą o⸗
fiárowáć Pánu/ ták od ludźi iáko
y od źwierząt/ tho będźie twoie/ ále
zá pierworodne od człowieká y od
źwierząt nieczyſtych/ będźieſz brał
okup.
16. A tenći będźie ſpoſob odkupowá⸗
nia pierworodnych/ kthorym iuż
wiecey niż mieſiąc wynidźie/ we⸗
żmieſz okup wedle ſzácunku/ tho
ieſt pięć ſyklow wagi kośćielney/ * á
ſykl waży dwádźieśćiá pieniędzy.

[B] Tu o tych rozu⸗
mie ktorzyby był
z inego pokolenia/
iáko on Krol Ozy
áſz ktory był zárá⸗
żony thrędem/ O
czym świádczy hi⸗
ſtoria. 2. Kro. 16. v.
19.

[C] To słowo w Le
wityku przełożono
ieſt o rzeczách zápo
wiedźiánych/ tho
ieſth poſlubionych
Pánu/ o thym tám
pátrz. Ka. 27. v.
21.

* Wyſſey. 3. v. 47.
W. 2. Mo. 30. v. 13.
w. 3. Mo. 27. v. 25.
Ezech. 45. v. 12.

Vrząd Lewitow.

17 Ale zá pierworodne od Krowy/
Owce/y Kozy nie bedźiesz brał oku
pu/ ábowiem ſą poświecone/ kto⸗
rych krew wyleiesz ná Oltarz/á ſpa
lisz tłustość ich ku ogniſtey ofierze
zá wdźieczną wonność Pánu.
18 Mięſo ich ná ćie przychodźić be⸗
dźie/iáko y pierſi podnoſzenia/y Ło
pátká práwa.
19 Wszytki ofiáry podnoſzone z rze⸗
czy poświeconych/ktore ſynowie J⸗
zráelscy oddawáią Pánu odda⸗
lem thobie y ſynom twym y corkam
twoim z toba ná wieki. ᴰ Vſtáwá
okolo ſoli/ támiechay bedźie wiecz⸗
na przed Pánem v ćiebie y potom⸗
ſtwá twego.
20 Potym ieſzcze Pan rzekł do Aa⸗
roná/ W źiemi ich żadnego dźiedźi
cthwá mieć niebedźieſz/ áni dźiału
miedzy nie mi/† ábowiem ia ieſtem
ᴱ dźiał twoy y dźiedźictwo twoie/
w pośrzod ſynow Jzráelskich.
21. Co ſie też tknie ſynow Lewi/ te⸗
dym iem dał dźiedźicznie wszytħ⸗
ki dźieſiećiny od ſynow Jzráelskich/
ná vrząd ktory ſpráwuia w poſtu⸗
dze okolo Przybythku zgromádze⸗
nia.
22 A ſynowie Jzráelscy niechay iuż
wiecey nie przychodzą do Przybyt⸗
ku zgromádzenia/ áby nie zoſthali
winni grzechu/ á iżby nie pomárli.
23 Ale Lewitowie niechay ſpráwu
ią vrząd ſwoy okolo przybytku zgro
mádzenia/ á oni niechay odnoſzą
karánie zá grzech ſwoy/ á tá vſtá⸗
wá zoſtánie wiecznie w pothom⸗
ſtwie wáſzym/ aby oni miedzy ſy⸗
ny Jzráelskiemi żadnego dźiedźic⸗
twá nie mieli.
24 Abowiem ia Lewitom oddalem
dźiedźiznie dźieſiećiny od ſynow J⸗
zráelskich/ ktore beda oddáwáć ku
podnoſzeniu Pánu A przetoż zátą
załem áby oni dźiedźictwá nie mie⸗
li miedzy ſyny Jzráelskiemi.
25 Pothym Pan rzekł do Moiże⸗
ſzá w ty ſłowá.
26 Mow ták do Lewitow á powiedz
iem/ Gdy weźmiećie dźieſiećiny od
Jzráelithow/ ktorem ia wam ná⸗
znáczył miáſto dźiedźictwá wáſze⸗
go/ tedy z tych dźieſiećin ofiárowáć
bedźiećie dźieſiatą część Pánu.
27 A oná ofiátá ták od was przyi⸗
mowána bedźie/iáko zboże z boiſká
ᶠ ábo co przychodźi od pełney práſy.

ᴰ To ieſt/ábyś o⸗
fiáry żadney nieo⸗
fiárował przez ſo⸗
li/ o czem pátrz w
3. Mo.2.v.13.

† w.5.Mo.10.v.9.
y.18.v.2.
Jozue.13.v.14.y33.
Ezech.44.v.28.

ᴱ Tu wſzyſcy wier
ni náukę máią/ á⸗
by żądze ſwe odwo
dźili od rzeczy źiem
ſkich / biorąc ſobie
Páná zá dźiedźic⸗
two ſwoie/gdyż ſą
narodem świetym
y kápłáńſkiem.

ᶠ To ieſt Moſzcz/
Oliwá / y co kol⸗
wiek tłoczą w prá
ſach.

28 A ták wy też ofiárowáć bedźiećie
Pánu ze wſzytkich ſwych dźieſiećin
co weźmiećie od ſynow Jzráelskich/
á oddaćie one Páńſka ofiárę Aaro⸗
nowi kápłanowi.
29 Tákże y ze wſzytkich dochodow
ſwych co nalepſze oddaćie Pánu zá
ofiárę/áby byłá poświecona.
30 Powieſz im też/ Gdy z tych docho
dow ſwych co náwyborniey ſze zá o⸗
fiárę oddáwáć bedźiećie/ thedy od
Lewitow thák to bedźie przyimo⸗
wano/iáko dochod z boiſká/ábo do
chodz práſy.
31. Y bedźiećie ich vżywáć ná káż⸗
dym mieyſcu/ſpołu z czeládźią wá⸗
ſzą/ ábowiem to ieſt zapłátá wáſzá
zá ſłużbę kthora czynićie w Przy⸗
bytku zgromádzenia.
32 A ták nie poniesiećie zá to karánia
prze grzech / gdy co náwyborniey⸗
ſze rzeczy z nich oddáwáć bedźiećie/
á nieſplugáwićie rzeczy poświeco
nych od ſynow Jzráelskich/ áni po⸗
mrzećie.

Kapitu. 19.

1. Cerymonie około krowy płowey. 11. Kto ſie dotknie ścierwu iákiego/ nieczyſthem ieſt. 17. Oczyśćienie tákiego.



1. Owilkthe⸗
mu Pan do
Moiżeſzá y do
Aaroná tymi
ſłowy.
2. Tać ieſt vſtá
wá ktora Pan
roſkázuie w ty ſłowá/ Powiedz J⸗
zráelitom ábyć przywiedli ᴬ płowa
krowę zdrowa oprocz wſzego náru
ſzenia/ ná ktoreyby iarzmo nie po⸗
ſtáło.
3. Te oddaćie Eleázárowi Kápła
nowi/ ktory ia wywiedźie ᴮ zá na⸗
mioty/ á przed niem zárznioná be⸗
dźie.
4. Thedy Eleázár Kápłan omoczy
pálec we krwi iey/ á śiedmi kroć ia
kropić bedźie ku Przybytkowi zgro
mádzenia.
5. Támże przed nim krowá oná ma
być ſpaloná ſpołu z ſkora/z mieſem/
ze krwia y z gnoiem iey.
6. Y weźmie Kápłan ᶜ drzewo Ce⸗
drowe/ Jzop/ y czerwony iedwab/
á wrzući do ogniá ná ktorym ſie kro
wá pali.

ᴬ Thá ofiár
znáczy ofiárę P
ná Jezuſá Kryſt
ſá/ kthorego figu
ruie przez ſamic
dla náſzey krewk
śći/ Bárwá tá pł
wa ábo czerwon
znáczy grzech Ko
śćiotá iego / ktor
nośi ná ſobie / m
czuiac ieſzcze ná ſ
bie żadnego iarz
má czártowſkie.
ᴮ Tákżeć y Kry
ſthus ieſt ofiáro
wan przed miá
ſtem/ iáko o thym
piſze Jan.19.
ᶜ Cedr drzewo ieſt
wyſokie/ ktore nie
botſieie/ A Jzop
záſie oczyſcia goż⸗
kośćia ſwoią/ kto⸗
re rzeczy nadobnie
ſie zgadzáią z wie⸗
cznem oczyśćieniē
Kryſtuſowem.

Y vpie⸗

Vſtáwá o płowey Krowie/z ktorey popiołu wodá bywáłá ku kropieniu.

7. Y vpierze Kápłan ſzáthy ſwe/á
ciáło omyie woda/á pothym wroći
ſie do namiotow/y nieczyſtem be-
dźie áż do wieczorá.
8. Ten też ktory ia pálić bedźie/vpie
rze ſzáthy ſwe y omyie ćiáło ſwe/á
nie czyſtem bedźie áż do wieczorá.
9. A człowiek ktory ieſt czyſtym/po
zbiera popioł oney krowy/y wyſy-
pie popioł on zá namioty ná miey-
ſce czyſthe/á ſchowáia go ſynowie
Izráelſcy do wody otzyſćienia/gdyż
ieſt ofiárá zá grzech.
10 Ten tedy ktory popioł iey zbieráć
bedźie/ma vpráć ſzáty ſwe/á zoſtá-
nie nieczyſtem áż do wieczorá: A tá
vſtáwá wiecznie ma być zachowá-
na/ták miedzy Izráelity iáko y mie
dzy gośćmi/ktorzy mieſzkáia mie-
dzy niemi.
11. Ktoby ſie kolwiek dotknał trupá
człowieczego/ten nieczyſtem bedźie
przez ſiedm dni.
12. A then ſie oczyśćić ma/oną wo-
dą thrzećiego y ſiodmego dniá/y
pothym bedźie czyſtem/gdźie wiec
ieſliżby ſie nieoczyśćił dnia trzećie-
go/tedy y ſiodmego czyſtem nie be-
dźie.
13. Ktożby ſie kolwiek tknał[D] trupá
człowieczego/á iżby ſie nie oczyśćił/
ten ſplugáwił Przybytek Páńſki/á
przetoż tákowy bedźie wykorzenion
z Izráelczykow/gdyż woda oczy-
śćienia nie ieſt pokropion/y bedźie
nieczyſtem/á ſplugáwienie iego zo
ſtánie ná nim.
14 Tá záſie ieſt vſtáwá około czło-
wieká ktoryby w Namiećie vmárł/
ktożbykolwiek wſzedł do Namio-
tu/y cożbykolwiek thám było/nie-
czyſtem bedźie przez ſiedm dni.
15 Káżde naczynie nie zátworzyſte
ná ktorym nie máſz przybitego wie-
ká/nieczyſte bedźie.
16 Kthokolwiekby ſie ná polu dot-
knał trupá człeká mieczem zabitego
ábo vmárłego/ábo kośći człowie-
czych/ábo grobu/thákowy przez
ſiedm dni nieczyſtem bedźie.
17 Dla onego tedy nieczyſtego máią
wźiąć popiołu z oney ſpaloney ofiá
ry zá grzech/y nálać nań wody czy-
ſtey do naczynia.
18 A człowiek ktory ieſt czyſtym we-
źmie Izopu/y omoczy w wodźie/á
tym bedźie kropił namiot/y wſzyt-
ko naczynie/thákże y wſzytki oſoby
ktore tám bedą/tákże y onego ktory
by ſie dotknał kośći/ábo zábitego/á-
bo vmárłego/ábo grobu.
19. On ktory czyſtym ieſt bedźie kro-
pił nieczyſtego/trzećiego y ſiodme-
go dniá/á gdy otzyſćion bedźie dniá
ſiodmego/vpierze ſzáty ſwe/y omy
ie ſie woda/á potym w wieczor czy-
ſtym bedźie.
20 On nieczyſthy gdyby ſie oczyśćić
nie chćiał/wykorzenion bedźie z zgro
mádzenia/ábowiem świetę miey-
ſce Páńſkie ſplugáwił/á iż ſie nie
dał kropić woda oczyśćienia/nie-
czyſtym ieſt.
21. A thoć bedźie v nich vſtháwá
wieczna/iż kto bedźie pokrapiał wo
da oczyśćienia/áby vprał odźienie
ſwe/tákże y ten kto ſie dotknie wo-
dy oczyśćienia/nie czyſthym bedźie
áż do wieczorá.
22 Nieczyſty czegokolwiek ſie dot-
knie/tedy to nieczyſte bedźie/y dru-
gi coby ſie tego dotknał/też nieczy-
ſtym bedźie áż do wieczorá.

D Dothknienie trupá/znáczy nam ſthowárzyſzenie z człowiekiem wedle ćiáłá żywiącē/ktory nie ieſt ieſzcze odrodzony.

KApitu. 20.

1. Smierć Máryey. 2. Nárzekánie ludu o wodę. 8. Ktora im dána ieſt z opoki. 13. Y przezwana wodá poſwárku. 14. Krol Edom niechce im dopuśćić wolnego prześćia. 23. Moiżeſz y Aaron nie weſzli do źiemie Chánáneyſkiey 28. Aaron vmárł. A Eleázár zoſtał Kápłanem ná mieyſcu ie[o].



1. Edy[A] pierwſze
go mieſiącá wſzyt-
ko woyſko ſynow
Izraelſkich przy-
ſzło ná puſzczą[B]
Syn/y mieſzkał
lud w Kádes: A thám że vmárłá y
pogrzebioná ieſt Márya.
2. A gdy wſzythko woyſko niemiá-
ło wody/zebráli ſie przećiw Moiże-
ſzowi y Aaronowi.
3. Y poczęli ludźie tárgáć ſie ná Mo
iżeſzá tákimi ſłowy/Obyſmy byli po
ginęli ná on czás gdy brácia náſzy
poginęli przed Pánem:
4. * Y przecż żeśćie záwiedli ná the
puſzczą to zgromádzenie Páńſkie/
ábychmy tu oto pozdycháli y z bydły
náſzemi?
5. Dla czegożeśćie wżdy nas wy-
wiedli z Egiptu? ábyśćie nas wpro
wádźili ná tho złe mieyſce/gdźie
ſie oto áni zbożá/áni figi/áni win-
nice/

A To ieſt czterdźieſtego roku po wyśćiu z Egiptu.

B Tu oto Syn nie ieſt oná puſzcza o ktorey ieſt zminká w. 2. Mo: 16. Káp: gdźie było oſme ſtánowiſko ſynow Izráelſkich/Ale tho Syn ieſth puſzcza przyległa gránicom Edō/O czym patrzay wyżſzey. 3. Kápit.

C To też Kades ieſth ná gránicách Edō/bo było drugie kthore zwano Bárne nie dáleko źiemie Iudá.

* w. 2. Mo. 17. v. 2.

Syn/ Kade /Wody z O⸗
poki.

nice/ áni Pomágránaty nie rodzą/
á nádtho niemász wody ku piciu.
6. Tedy Moizesz y Aaron odeszli od
zgromádzenia/ á przyszli do drzwi
Przybytku świádectwá/ y vpádli
ná oblicza swoie/ á tám sie im vkazá
lá chwałá Páńska.
7. Y rzekł potym Pan do Moizeszá
tymi słowy.
8. Weźmi laskę/ á zbierzćie wszytek
lud do siebie ty y brát twoy Aaron/
á roskaż tuż przed oczymá ich Opo⸗
ce/ áby z siebie wypuśćiłá wodę swo
ie/ y ták im wywiedźiesz wodę z O⸗
poki/ á dasz ią ku piciu woysku y by
dłu ich.
9. A ták wźiął Moizesz laskę od o⸗
blicznośći Páńskiey/ thák iáko mu
był roskazał.
10 Támże Moizesz z Aaronem zwo
łáli wszytek lud do Opoki/ y mowił
do nich/ Słuchayćiesz teraz ludźie
vporni/ *Izali z tey opoki możemy
wam wywieść wodę?
11. A thák Moizesz podniozszy rękę
swą/ [D] vderzył dwá kroć laską swą
w opokę/ a nátychmiast z thámtąd
wielka obfitość wody wypłynęłá/ z
ktorey piło wszytko zgromádzenie y
z bydłem swym.
12. † Powtore Pan rzekł do Moize⸗
szá y do Aaroná/ [E] Iześćie wy mnie
wierzyć niechćieli ábyśćie mnie zacnie
vczćili przed oczymá synow Izráel⸗
skich/ á dla thegoż nie wwiedźiećie
zgromádzenia tego do źiemie ktorą
im dáć mam.
13. A tyć wody są poswarku o ktore
synowie Izráelscy spor wiedli prze⸗
ćiw Pánu/ gdźie sie im on chwále⸗
bnym okazał.
14 Pothym posłał Moizesz z Ka⸗
des posły do krolá Edomskiego mo
wiąc/ Tákći dáli powiedźieć Izrá⸗
elczycy [F] brácia twoi/ Ty wiesz wszy
tki trudnośći ktore nas potykáły.
15. A iáko byli oycowie nászy zászli
do Egiptu/ gdźiechmy thám bárzo
długo mieszkáli/ Przytym iáko nas
tám Egipthczycy z oyczy nászymi
trápili.
16 Ale gdyśmy do Páná wołáli/ wy
słuchał głosu nászego/ y posłał An⸗
ioła/ ktory nas z Egiptu wywiodł:
A ták wiedz żechmy są teraz w Ka⸗
des ktore miásto iest osthátecżne ná
gránicách twoich.

*w.2.Mo.17.v.6.
w.5.Moi.32.v.51.
Psalm.78.v.15. y
105.v.41.
Mądr.11.v.4.
1.Korin.10.v.4.
[D] Tá vderzona o⸗
poká iest Krystus
ktory zá grzechy ná
sze vderzon iest od
oycá swego. A prze
toż ktokolwiek pić
będźie wodę z they
opoki/ thedy sie w
niem otworzy źrzo
dło wod żywych.
† Niżey.27.v.14.
w.5.Mo.1.v.37.
[E] Tu sie vczyć
mamy z przykłádu
Moizeszewego iá⸗
kie iest przyrodze⸗
nie násze gdy nas
Pan niepodpiera/
widźiał ták wiele
cudow Moizesz/ y
częsthokroć z Pá⸗
nem otzywiśćie ma
wiał/ á wżdy przed
sie wiárá iego bár
zo iest wątpliwa.
O czym thez pátrz
Kap.27.v.14.
[F] Abowiem Idu⸗
meyczycy poszli by
li z Ezau/ á przeto
ie Izráelczyczy zo⸗
wą brácią swoią.

17. A przetoż prośimy ćię ábyś nam
dopuśćił przyść przez thwą źie⸗
mię/ myć nie poydźiemy przez polá/
áni przez winnice/ áni wod z sthu⸗
dźien pić nie będźiemy/ ále poydźie⸗
my gośćincem/ ták iż áni ná práwo
áni ná lewo nieuchylemy sie/ áż wy
nidźiemy z gránic twych.
18. Náto im odpowiedźiał Edom/
Nie poydźiećie przez moię źiemię/
bo bych pewnie przećiw wam ruszył
sie zbroynie.
19. Thedy mu powiedźieli synowie
Izráelscy/ Gośćincem ćimy poydźie
my/ á iesliby chmy my ábo bydłá ná
sze mieli pić wody twoie/ thedyć ie
zápłáćimy/ thylko ábychmy oprocz
twey szkody mogli przyiydź wolnie.
20. Ale on im powtore powiedźiał/
Nie poydźiećie. Y potym sie Edom
ruszył z woyskiem wielkiem/ á z rę⸗
ką zbroyną przećiwko im.
21. A tákże zábronił Edom prześćia
Izráelowi przez gránice swoie/ á
przetoż thez Izráel inedy sie obroćił
od niego.
22 [G] A gdy synowie Izráelscy ruszyli
sie z Kades/ przyszli do gory Hor.
23 Potym mowił Pan z Moizeszem
y z Aaronem ná gorze Hor/ ná grá⸗
nicách źiemie Edomskiey tymi sło⸗
wy.
24 Aaron będźie przyłączon do lu⸗
du swego/ ábowiem nie wnidźie do
źiemie kthorąm dał synom Izráel⸗
skiem/ przeto iześćie odpornemi by⸗
li słowu moiemu przy wodách po⸗
swarku.
25 [H] Weźmisz tedy ku sobie Aaroná y
Eleázárá syná iego/ á roskasz iem
wniść ná gorę Hor.
26 Potym sie każ zewlec Aarono⸗
wi z szat iego/ á oblecz w nie Eleá⸗
zárá syná iego: A tám Aaron przy⸗
łączon będźie do ludu swego/ y v⸗
mrze.
27 A ták vczynił Moizesz iáko mu
Pan roskazał/ y weszli ná gorę Hor/
ná co pátrzáło wszytko zgromádze⸗
nie.
28 Tedy Moizesz roskazał sie Aaro
nowi zewlec z szat iego/ w ktore o⸗
błokł Eleázárá syná iego/ *á potym
tám Aaron vmárł ná wierzchu go
ry/ á Moizesz z Eleázárem zeszli
z gory.
29 Wszytko tedy zgromádzenie wi⸗
dząc iż Aaron vmárł/ płakáli go
przez

[G] Niżey.33.v.37.
[H] Niżey.33.v.38.
W.5.Mo.32.50.
*w.5.Mo.10.v.6.

Hor/ y nie- ktore insze stá/ nowiská Izrá/ elitow.

Waż Miedziány.

przez trzydżieści dni káżdy w swym
pokoleniu.

KApitu. 21.

Zwyćięstwo nád Arád Krolem Chánáneyskim. 4. Lud nárzeka. 6. Bog ná nie puśćił węże iádowite. 9. Moizesz vczynił węża miedziánego. 10. Rozmáite ich stánowiská w ćiagnieniu. 21. Sehon y Og Krolowie porażeni.

* Niżey.33.v.40.

A Arád było miásto Amorreyczykow.



1. *GDy vsłyszał Krol Cháná
náneyski [A] w
Arád/ kthory
mieszkał ku po
łudniu / iż I/
zráelczycy ćia
gneli drogą szpiegow swych/ ruszył
woysko przećiw nim/ y więźnie po/
imał z nich.
2. Thedy Izráelczycy vczynili ślub
Pánu mowiąc/ Jeśli dasz pod moc
násze lud then/ my ich miástha do
gruntu zwywrácamy.
3. Y wysłuchał Pan głosu ich/ á po
dał w ręce ich Chánáneyczyki/ y po
rázili ie/ á miástá ich do gruntu zwy
wrácáli/ A z tądże ono mieysce prze
zwáli [B] Horma.

B To iest/ Poráżká.

4. Potym odćiagneli od gory Hor
ku morzu czerwonemu/ áby obeszli
ziemię Edom/ y vprzykrzyłá sie lu/
dowi drogá.
5. Y poczeli nárzekáć przećiw Bogu
y przećiw Moizeszowi mowiąc/
Przecześ nas z Egiptu wywiodł/
ábyś nas pomorzył ná puszczy? oto
áni chlebá/ áni wody nie mász/ á ten
niczemny chleb iuż nam obmierzł.
6. †Tedy Pan puśćił ná lud Węże [C]
iádowite/ ktorzy ie kąsáli/ ták iż ich
wiele z ludu Izráelskiego pozdy/
cháło.
7. Przybieżał potym lud do Moiże
szá mowiąc/ Zgrzeszyliśmy iżeśmy
ná Páná y ná ćię nárzekáli/ modl sie
Pánu áby nas od tych wężow wy/
báwił: Tedy sie modlił Moizesz zá
ludem.
8. Do ktore° ták rzekł Pan/ Spraw
sobie Wężá [D] Miedziáne°/ á záwieś
go ná drzewcu: Ktokolwiek tedy v
kąszon będźie á weyzry nań/ żyw zo
stánie.
9. ⸗Sprawił tedy Moizesz [E] Wężá
Miedziánego/ y záwiesił go ná drze

Madr. 16. v. 5. Cor. 10. v. 9.

C W żydowskiem stoi ogniste Węże: á tho iż gdy kogo ktory vkąsił/ tedy zá tym táki ogień był w ćiele ludzkiem / że od onego zápalenia zdycháli.

D My według wierszá 9. położylichmy Miedziánego Wężá / choćia w żydowskiem stoi Wężá ogniste go/ ku podobieństhwu Wężow onych żywych.

⸗ 2. Krol. 18. v. 4. Jan. 3. v. 14.

E O tym Wężu Miedziánem nápodobnie Krysthus powieda v Janá w. 3. Káp.

wcu/ A thák kogokolwiek wąż v/
kąsił/ ten pátrząiąc ná onego Wężá/
był vzdrowion.
10 ♀A ták ruszyli sie z mieyscá syno/
wie Izraelscy/ y położyli sie z namio
ty w Obot.
11. A z Obot ruszywszy sie/ położyli
sie z namiothy w Jeábárym ná pu/
szczy kthora iest przećiw Moáb od
Wschodu słońcá.
12. A odszedszy z támtąd rozbili na/
mioty nád potokiem Zared.
13. Z támtąd potym odćiągnawszy/
położyli sie z obozem ná tey stronie
Arnon/ ktora iest ná puszczy idąc
od gránic Amorreyskich/ * ábowiem
Arnon grániczy miedzy Moábczy/
ki y Amorreyczyki.
14 A przetoż powiedáć będą [F] w księ
gách walk Páńskich/ to co czynił w
czerwonem Morzu y v rzeki Ar/
non.
15 Y [G] v wody rzek ktore bieżą do Ar/
idąc ku gránicom Moábskiem.
16 Z támtąd potym przyszli do Be/
er: A tać iest studnia v ktorey roska
zał pan Moizeszowi áby zebrał lud
gdźie im miał dáć wody.
17. Tedy Izráelitowie śpiewáli tę
pioznkę/ Podnieś sie Beer/ śpieway
ćiesząc nim.
18. Kśiążętá laskámi swemi wykopá
li studnią/ á Hetmáni ludu wyko/
páli ią z vsthawcą zakonu. Y szli z
puszczey do Mátaná.
19. Potym z Mátaná szli do Náhá
liel/ á z Náháliel do Bámot.
20 Z Bámot záśię ku Hágái/ ktore
iest w polách Moáb ná wierzchu pá
gorku/ ktory leży ku Jesymon.
21. Y †posłáli Izráelczyczy posły swe
do Sehoná Krolá Amorreyskiego
z tym poselstwem.
22 Dopuść nam prześć wolno przez
swą ziemię/ á my nie poydźiemy á/
ni przez polá/ áni przez winnice two
ie/ áni wod z studźien twych pić nie
będźiem/ ále poydźiem gośćincem/
áż wynidźiemy z gránic twych.
23 Ale Sehon nie chćiał przepuśćić
Izráelitow przez źiemię swą/ á ze/
brawszy sie ze wszytkiem swym woy
skiem/ záćiągnął im ná puszczą/ y
gdy przyszedł do Jáchsá/ zwiodł bi/
twę z Izráelity.
24 ⸗Ale poráźili go Izráelczycy w o/
ney bitwie/ y wźięli ziemię ie° w dźie
dźictwo od Arnon áż do Jábok/ á
áż do A/

♀ Niżey.33.v.43.

* Sędźiow 11.v.13.

F Niektthorzy to rozumieią o Księgách sędźiow kędy wiele walk wypisuią/ A niektorzy mniemáią iż były księgi ktore zginęły / Niekthorzy miásto ksiąg czytáią powieść / rozumieiąc to wszytko co iest o walkách pisano. A rozmáićie then wiersz od wykłádáczow wypráwion iest.

G to iest/ Będą powiedáć iż Pan poborzył one kráinę w kthorey płyną rzeki od Arnon áż do Ar / á w pádáią do kráin Moábskich.

† w.5. Mo.2.v.26. Sędź.11.v.19.

⸗ Josue.24.v.8. Psalm. 135. v. 11. Amos.2.v.9.

áż do Ammonitow/ábowiem gráni-
ce Ammonitow mocnie opátrzone
były.
25 Tedy Izráelczycy pobráli wſzyt-
ki miáſtá iego/y mieſzkáli we wſzyt
kich miáſtách Amoreyſkich/w He-
ſebon y we wśiách iego.
26 A Heſebon było miáſto Sehoná
Krolá Amoreyſkiego/ktory przed
tym walczył z Krolem Moábſkim/
á wydárł mu był wſzytke ziemie ie-
go áż po Arnon.
27 Z kąd pothym weſzło to było w
przypowieść/Podźcie do Heſebon/
á niech zbuduią y nápráwią miáſto
Sehonowo.
28 Abowiem wyſzedł ogień z Heſe-
bon/á płomień z miáſtá Sehonowe
go/y popalił Ar Moábſkie/y Oby-
wátele wyſokich gor Arnon.

* 1. Krol. 11. v. 7. H Chamos był báłwan v Moábi tow.

29 * Biádáſz tobie Moáb/zginałeś
o ludźie [H] Chámos: Vćiekli ſynowie
iego/á corki iego záwiedźione ſą w
poimánie do Sehoná Krolá Amo
reyſkiego.
30 Y zginęło pánowánie ich od Heſe
boná áż do Dybon/á poborzyliſmy
ie áż do Nofe/ktore ieſt v Medabá.
31 A thák mieſzkáli Izráelczycy w
ziemi Amoreyczykow.
32 A Moiżeſz poſłał ná ſzpiegi do
Jázer/ktorego wśi pobráli wype-
dziwſzy z nich Amoreyczyki.

† w. 5. Mo. 3. v. 1. y. 29. v. 7.

33 † Pothym wroćiwſzy ſie ſzli ku
Báſán/kedy Og Krol Báſán ze w-
ſzytkiem ſwym woyſkiem záćiągnął
im droge áby ſie z niemi pothykał w
Edráy.
34 Thedy rzekł Pan do Moiżeſzá/
Nic ſie go nieboy/bom go y ze wſzyt
kiem iego woyſkiem podał w rece
twoie/á przytym też y wſzytke zie-
mie iego/ ª A thák z niem poczynáć

ª Pſal. 135. v. 11.

będźieſz iáko z Sehonem Krolem
Amoreyſkiem/ktory mieſzkał w He
ſebon.
35 A tákżego z ſyny iego y ze wſzyt-
kiem iego ludem poráźili/á żadne-
go żywo nie zoſtáwili/y ziemie iego
pod ſie podbili.

Kapitu. 22.

5. Bálák ſle po Báláámá áby przeklinał Izráelity. 9. Zákazano mu áby nie ieźdźił/ ani ich przeklinał. 12. Roſkazano mu áby błogosłáwił ludowi. 22. Anioł go ná drodze chce zábić. 28. Oſlicá iego mowi:



1. Thámtąd ſie ruſzywſzy Izráelczycy położyli ſie z obo-
zem ná polách Moábſkich zá Jordanę prze-
ćiw Jerychowi.
2. To gdy vyzrał Bálák ſyn Sefo-
row co poczynili Izráelitowie nád
Amoreyczyki.
3. A iż ſie bárzo bali y ſobą trwożyli
Moábczycy przed oną wielkośćią I-
zráelſkiego woyſká.
4. Y mowili do ſtárſzych ludu Mády
áńſkiego/Teraz iuż tá wielkość wy
goli wſzythko cokolwiek ieſt około
nas/ták iáko woł wygala trawe ná
polu. A ten to Bálák ſyn Seforow
był ná then czás Moábſkiem Kro-
lem.

* Joſue 24. v. 9.

5. * A ták poſłał poſły ſwe do Báláá
má ſyná Beorowego do Petor/kto
re ieſt [A] przy Rzecze w ziemi tey w
ktorey ſie on był vrodźił/áby go we-
zwáli do niego mowiąc mu thák/
Oto lud wyſzedſzy z Egiptu okry-
wa wſzytke ziemie/á iuż ſie y prze-
ćiwko mnie położył.

A Rzeká tá ieſt Eufrathes nád kthorą leży Báladea/kedy było do ſyć Aſtrologow/czárnokśiężnikow/y wieſzczkow/z ktorych liczby był Báláám.

6. A ták ćie teraz proſzę ábyś przy-
iechał/á ludowi temu kthory ieſt
mocnieyſzy niż ia ábyś [B] złorzeczył:
Owa ſnadź będę gi mogł poráźić á
wygnáć precz z they ziemie/Bo ia
wiem iż komu thy dobrorzeczyć bę-
dźieſz/dobrze ſie mu ſtánie/á kogo
złorzeczyſz/będźie źle o nim.

B To ieſt/Abyś ie przeklinał ſwemi Czárámi.

7. Tedy ſtárſzy z Moábczykow ſzli
z ſtárſzemi z Mádyánitow/ nioſąc
z ſobą zapłáte zá iego czáry/y przy-
ſzli do Báláámá ſpráwuiąc do nie-
go poſzelſtwo od Báláká.
8. A on im odpowiedźiał/Potrway
ćie thu przez noc/á ia wam dam
odpowiedź iáko mi Pan oznaymi.
A tákże zoſtáli Kśiążętá Moábſkie
v Báláámá.
9. Tedy przyſzedł [C] Bog do Báláá-
má [D] y rzekł mu/Co to zá meżowie
ſą v ćiebie:

C Pan dla pożytkow wiernych ſwych y niewiernikom ſie vkázuie Jáko otym przykłád ieſt w Kśięgách 1. Mo. 31. v. 24.

10 Y odpowiedźiał Báláám Bogu/
Poſłał ie ku mnie Bálák Krol Mo-
ábſki ſyn Seforow.
11. Opowiedáiąc że lud wyſzedł z E-
giptu/ktory okrył ziemie: A przetoż
proſi ábych ſzedł przeklináć gi/owa
by gi mogł poráźić y wygnáć precz.

D Przez ſen.

Polá Moábſkie/ Bálák/ Báláám.

12. Thedy rzekł Pan do Báláámá/
Niechodź z niemi/ áni przeklinay lu-
du/ bowiem ieſt błogoſłáwiony.
13. Wſtawſzy thedy ráno Báláám/
powiedźiał Kśiażethom Báláko-
wym/ Wroczćie ſie do źiemie wá-
ſzey/ bo mi Pan niechce dopuſćić á-
bych iść miał z wámi.
14 A ták Kśiażetá Moábſkie wro-
ćiwſzy ſie przyſzli do Báláká opo-
wiedáiac że Báláám z niemi iść nie
chćiał.
15. Powtore tedy poſłał Bálák wie-
cey Kśiażat poważnieyſzych.
16 Ktorzy przyſzli do Báláámá/ á
powiedźieli mu/ Prośi ćie Bálák
ſyn Seforow ábyś nie odmawiał
iecháć do niego.
17. Abowiemći chce vczynić wielka
poczćiwość/ á cokolwiek mu roſka-
żeſz to vczyni/ iedno ćie tylko prośi
ábyś przyſzedł á przeklinał lud ten.
18. Thedy Báláám odpowiedźiał á
rzekł ſługom Bálákowym/ By mi
też Bálák dał dom pełny ſwoy ſre-
bráy złotá/ [E] tedy ia roſkazánia Pá-
ná Bogá mego przeſtapić nie moge/
ábych miał co ábo wiecey ábo ná-
mniey czynić.
19 Ale proſze zetrwayćie tu przez te
noc/ á dowiem ſie co mi ieſzcze Pan
powie.
20 Támże oney nocy przyſzedł Bog
do Báláámá y rzekł do niego/ Je-
ſliż meżowie ći dla tego przyſzli á-
byś z niemi ſzedł/ tedy idź z niemi/ á
wſzákoż to czyń co ia tobie powiem.
21. Wſtawſzy tedy ráno Báláám o-
ſiodłał oſlice ſwoie/ y iechał z Kśia-
żety Moábſkiemi.
22 Y [F] rozgniewał ſie Bog że iáchał/
á Anioł Páńſki záſtapił mu droge
áby go powśćiagnał gdy iechał ná
oſlicy ze dwiemá ſługámi ſwemi.
23 * Tedy oſlicá vyzrawſzy Anio-
łá Páńſkiego ſtoiacego ná drodze/
á trzymáiacego w reku miecz doby-
ty/ pierzchnełá z drogi y vſtapiłá ná
pole: A gdy ia bił Báláám áby ſzłá
drogą.
24 Anioł páńſki ſtałnał ná drodze mie-
dzy dwiemá winnicomá/ ktore by-
ły ogrodzone murem po obu ſtron.
25 Y widzac oſlicá Aniołá Páńſkie-
go/ przyćiſkáłá ſie ku murowi/ ták
iż noge Báláámowe przypárłá ku
niemu/ gdźie ia wiec Báláám bił ie-
ſzcze tym wiecey.

E To wyznánie nie ieſt ku chwale Bożey iáko ludźi wiernych/ ále ieſt wyznániem możnośći Páńſkiey/ kthorą Czárt y z ſługámi ſwemi/ rad y nierad wyznáwáć muſi.

F To rozgniewánie z tąd przyſzło iż Báláám iechał z tym vmyſtem áby lud przeklinał ſpuśćiwſzy ſie ná obietnice Bálákowe.
* 2. Piotr. 2. v. 16. Jud. v. 11.

26 Tedy Anioł przeſzedł powtore á
ſthánał ná mieyſcu ćiáſnem/ gdźie
iuż nigdźiey z drogi áni ná práwo/
áni ná lewo nie mogł vſtapić.
27 Tám oſlicá widzac Aniołá Páń-
ſkiego/ pádłá pod Báláámem/ y ro-
zgniewawſzy ſie Báláám/ bił kijem
oſlice.
28 Potym Pan otworzył vſtá oney
oſlice/ kthora rzekłá do Báláámá/
Cożemći winná iż mie iuż po trze-
ćie bijeſz?
29 [G] A Báláám rzekł do oſlice/ Iż ze
mnie ſzydźiſz/ á pewnie bych miał
miecz zábił bych ćie teraz.
30 Tedy mu oná oſlicá rzekłá/ A zá-
żem ia nie ieſt oſlicá twoiá ná kto-
reyś ty áż do thego czáſu zwykł ież-
dźić? izali mći to kiedy przed tym czy-
nić zwykłá? A on iey odpowiedźiał/
Nie czyniłáś nigdy.
31. A gdy otworzył Pan oczy Báláá-
mowe/ vyzrał Aniołá Páńſkiego
ſtoiacego ná drodze/ á trzymáiace-
go miecz dobyty w reku/ tedy ſie on
[H] pokłonił iemu áż práwie do źie-
mie.
32 Rzekł tedy do niego Anioł Páń-
ſki/ Przecześ thrzeći kroć bił oſlice
ſwoie? othom ia przyſzedł ábych ćie
powśćiagnał/ ábowiemeś ná they
drodze zgrzeſzył przećiwko mnie.
33 A oſlicá widzac mie vſtapiłá trzy
kroć przede mna/ á gdyby byłá nie v-
ſtapiłá przede mna/ pewnie żebych ia
był ćiebie zábił záchowawſzy ia.
34 Tedy rzekł Báláám do Aniołá
Páńſkiego/ [I] Zgrzeſzyłem/ ábowie-
mem nie wiedźiał byś mi był miał zá-
ſtepić droge/ ále ieſliż ſie to tobie nie
podoba tedy ſie ia wroce.
35 Záthym rzekł Anioł Páńſki do
Báláámá/ Jedź zá tymi ludźmi/ á-
le co ia thobie powiem/ tedy to mo-
wić bedźieſz: A tákże iechał Bálá-
ám z Kśiażety Bálákowemi.
36 A gdy vſłyſzał Bálák iż przyie-
chał Báláám/ tedy przećiwko nie-
mu wyiechał do niekthorego miá-
ſteczká Moábſkiego v Arnon/ kto-
re było ná ſámey gránicy.
37 Tedy rzekł Bálák do Báláámá/
Czemuś nie prziſzedł do mnie gdym
po ćie ſłał pierwſze poſły? á zaſz ia
ćiebie zacnie vczćić niemoge?
38 Ná tho iemu opowiedźiał Bá-
láám/ A coż mniemaſz żebych ia to-
bie miał co inego powiedáć choćia-
żem te-

G Nie ſie nieząlekł głoſu oney oſlice/ Abowiem był iuż przywykł głoſom tákowym/ kthore czeſtokroć słychał od czártow kiedy ie záklinał.

H Thák záwżdy Czárth y złośnicy drżą przed Pánem á muſzą choćiaż niechcą mieć go w wielkiey vczćiwośći.

I To wyznánie ieſt też iáko y ono Fáráonowe/ ktore pochodźi z ſtráchu iż widźi zginienie ſwoie.

Polá Mo-
ábſkie/ Bálaám.

żem teraz przyſzedl do ćiebie/ iedno
tho co mi roſkazal Bog ábych mo-
wil.
39 Tedy iechal Báláám z Bálákiem/
á przyiecháli do miáſtá [K] Huſot.
40 A ták Bálák dal nábić wołow y
owiec/ y poſlał ie do Báláámá/ y
do Kſiążąt ktorzy z niem byli.
41 Názáiutrz thedy ráno Bálák
wźiął Báláámá ná [L] mieyſce wyſo-
kie/ zbudowáne ku czći Báálowi/ z
ktorego mogł obáczyć nieiáką część
ludu Izráelſkiego.

K Po żydowſku znamionuie Vlice to ieſt miáſto wielkie y ludne.

L Piſmo zowie Mieſcá wyſokie/ gory ábo pagorki podnieſłe/ ná ktorych były drzewá poświecone Báłwanom.

KApit. 23.

1. Bálaám nád wolą ſwą błogosłáwi Izráelitom. 21. Opowieda przyſzłą zacność ich. 25. Bálák ſie otogniewa.

1. Rzekł Bá-
láám do Bá-
láká/ Poſtaw
mi tu ſiedmi ol
tarzow/ á zgo
thuymi ſiedmi
ćielcow y ſiedmi
Skopow.
2. Y vczynił wſzythko Bálák co
roſkazał Báláám/ y thámże ná ká-
żdem Oltarzu ofiárowáli Cielcá y
Skopu Bálák z Baláámem.
3. Potym rzekł Baláám do Bálá-
ká/ Stań przy ofierze ſwoiey palo-
ney/ á ia z thąd odeydę/ [A] owa mi
ſnadź zaydźie Pan drogę/ á cokol-
wiek mi oznaymi/ thedy opowiem
tobie: Tákże zátym ſam odſzedł.
4. Y podkał ſie Báláám z Bogiem á
rzekł mu/ Poſtáwiłem ſiedmi Olta
rzow/ á ná káżdemem ofiárował
Wołu y Skopu.
5. Tedy Pan podał do vſt Báláá-
mowych ſłowá ktore miał mowić/
á rzekł mu áby ſie wroćił do Báláká/
okázuiac mu co mowić miał.
6. Do ktorego ſie on wroćiwſzy ná
lazł go ſtoiacego v ofiáry ſwoiey ze
wſzytkiemi Kſiążęty Moábſkiemi.
7. A ták poczał rzecz ſwą tymi ſło-
wy/ Bálák Krol Moabſki wezwał
mie k ſobie z Syryey y z gor od wſcho
du słońcá/ Przyidź á przeklinay
Jákobá/ [B] przydź á złorzecz Izráelá.
8. Jákoż ia przeklináć mam tego ko
go Bog nie przeklina? ábo iáko zło-
rzeczyć mam tego kogo Pan niezło
rzeczy?

A Fałſzerz wzywa imieniá Páńſkiego acz ſerce iego v dało ſie zá czárámi y gusłámi czárowſkiemi.

B Thu báczyć mamy iáko vmyſł Páńſki ieſt wieczny/ nie odmienny w wybrániu wiernych/ á w odrzuceniu niewiernych.

9. Będę nań pátrzał z wierzchu ſkał/
á oglądam go z págorkow: Oto lud
ten [C] ſam mieſzkáć będźie/ á miedzy
narody mieſzać ſie niebędźie.
10 Ktoż może zliczyć [D] wielkość Já-
kobowę/ y liczbę czwartey częśći I-
zráelá: O bych ia theż vmárł iáko y
ſprawiedliwy/ á oſtátnie ześćie mo
ie áby było tákie iáko y ich.
11. Tedy rzekł Bálák Baláámowi/
Coż mi wżdy czyniſz? iam ćiebie we
zwał ábyś przeklinał nieprzyiaćio-
ły moie/ á ty iem dobrorzeczyſz?
12. A on mu odpowiedział y rzekł/
Y niemamże tego mowić co mi Pan
do vſt podał?
13. Ale mu rzekł Bálák/ Podź że mną
proſzę ćię ná ine mieyſce/ gdźiebyś
nie ná wſzytki/ ále thylko ná iedne
część ich pátrzał/ z kąd byś ie mogł
przeklináć mnie k woli.
14 A gdy go przywiodł ná pole So
fim/ ná wierzch gory Fáſgá/ tedy po
ſtáwił ſiedmi Oltharzow/ á ná káż-
dym z nich ofiárował Cielcá y Sko
pu.
15 Rzekł potym Báláám ku Bálá-
kowi/ Pozoſtań tu przy ofierze ſwo
iey paloney/ á ia tám poczekam áż
bych ſie z Pánem podkał.
16 A Pan podkawſzy Báláámá/ po
dał do vſt iego ſłowá ktore miał mo
wić/ á rzekł mu áby ſie wroćił do Bá
láká/ okázuiac mu co mowić miał.
17 Gdy potym przyſzedł k niemu/ ná
lazł go á on ſtoi przy ofierze ſwoiey/
a Kſiążethá Moábſkie przy niem/
tedy rzekł do niego Bálák/ Coż po-
wiedźiał Pan?
18 A on rzecz ſwą záczał tymi ſłowy/
Wſtań Báláku/ á ſłuchay/ przyim
w vſzy ſwe ſłowá moie ſynu Sefo-
row.
19 Nie ieſtći Bog kłamcá iáko czło
wiek/ áni żáłuie iáko ſyn człowie-
czy/ á zać on rzecze á nie vczyni? á
záſz on obieca á nie wypełni?
20 Oto mam roſkazánie ábych do-
brorzeczył/ bo gdźie on błogoſłáwi/
tedyć go ia odwroćić nie mogę.
21. Nie baczył żadney [E] winy do Já
kobá/ áni niewiáry do Izráelá/
Pan Bog ich ieſtći z niemi/ á głos
weſelá Krolewſkiego z niemi.
22 Bog ie wywiodł z Egiptu/ kto-
rego moc ieſt iáko Jednorożcowá.
23 Abowiem niemáſz czárow w Já
kobie/ áni guſł miedzy Izráelem/

C To ieſt beſp[ie]cz-
nie.

D W żydowſk[u]
ſtoi proch.

E Przez win[ę]
przez niewiáre[...]
by ſie báłwochw[al]
ſtwo y fałſzywe [chwa]
walenie Bogá.

czáſu

Polá Moábskie/ Balák/ Báláám.

czásu swego beda opowiedáć o Já-
kobie y o Izráelu co Bog z nim sprá-
wowal.
24 Otho powstánie lud iáko Lew/
á podniesie sie iáko Lwie ktore nie u-
leże áż pożrze lup/ á wypije krew
zábitych.
25 Tedy rzekl Balák do Báláámá/
Już ich áni przeklinay/ áni iem do-
brorzecz.
26 Ale mu Báláám ná to ták odpo
wiedźial/ A zażemći nie powiedal
iż to ia czynić musze co mi Pan ro-
skazal.
27 A Balák rzekl do niego/ Podźże
iescze proszę ćie powiode ćie ná in-
sze mieysce/ owa sie Bogu podobáć
będźie iż mi ie thám przeklináć be-
dźiesz.
28 Tedy Balák wiodl Báláámá ná
wierzch gory Fegor/ kthora iest ku
pusczy Jesymon.
29 Y rzekl k niemu Báláám/ Postaw
mi tu siedm Oltarzow/ á nágotuy
mi siedm Cielcow y siedm skopow.
30 A ták vczynil Balák iáko mu ro
skazal Báláám/ á ofiárowal ná káż-
dym Oltarzu Cielcá y Skopu.

[A] Tu sie poczyná iego rzecz wedlug zwyczáiu Prorockiego/ iákoby rzekl Otho Proroctwo/ ktore Báláám iáwnie opowiedźial/ to iest Proroctwo pewne á nie omylne.
[B] Známionuie widzenie to iż mu bylo przez sen vkázano.

Kapit. 24.

1. Báláám wystawia chwaty Izráelskie. 7. Prorokuiac o zacnych sprawach y sczesćiu Krolestwá onego. 17. Opowieda też o Krystusie/ prorokuiac przećiw Moábowi. 20. Przećiw Amálekowi y Cyneyczykom/ á przytym y inem narodom.



Gdy thedy ba-
1. czyl Báláám iż sie
Pánu ták podobá-
lo áby blogoslawil
Izráelitō/ iuż wie-
cey nie chodźil ná
wieszczbe/ iáko przedtym ieden raz
y drugi/ ále obroćil oblicze swe ku
puszczy.
2. A podniowszy oczu swych vyz-
ral Izráelity/ tám gdźie sie byli po-
lożyli z obozem/ káżdy wedle poko-
lenia swego/ y będac nádchniony
duchem Bożym.
3. Záczal rzecz swa tákiemi slowy/
[A] Báláám syn Beorow mowil/ á
mąż ktorego oczy sa otworzone po-
wiedźial.
4. Ten ktory slyszal slowá Boże/ á
ktory widzenie wszechmocnego wi
dźial/ [B] kthory spi niezáwieráiac o-
czu swych.

5. Jáko piekne sa namioty twoie o
Jakob/ á przybytki twoie o Izráel.
6. Rosćiagnione sa iáko rzeki/ á iá-
ko ogrody nád rzeka/ y iáko [C] namio-
ty/ ktore sam Pan rozbil/ y iáko Ce-
dry nád wodámi.
7. Wodá [D] wyplynie z wiádrá iego
á násienie ie° będźie w wielkiey wil
gotnośći [E] krol iego nád [F] Agág wy-
wyzszon będźie/ á krolestwo iego/
slawnie sie wyniesie.
8. *Bog go wywiodl z Egiptu/ kto
rego moc podobna iest iednorożco-
wi/ ponisczy narody sprzećiwiáia-
ce sie iemu/ á pokruszy kośći ich/ á
przeráźi ie strzalámi swoiemi.
9. † Polożyl sie y leży iáko lwie/ y iá
ko lew/ y ktoż go obudźi? ktorzy do-
brorzecza tobie/ dobrze sie im stánie/
á ktorzy tobie zle życza/ zle sie im też
dźiać będźie.
10 Thedy sie rozgniewal Balák ná
Báláámá/ á zálámuiac rece mowil
do niego: Jam ćiebie wyzwal ábyś
przeklinal nieprzyiaćiele moie á tyś
im iuż potrzećie blogoslawil.
11. Vćiekayże tám iuż stades przyiá
chal/ vmyslilem ćie byl zacnie vcz-
ćić/ ále ćie iuż pan tey czći pozbawil
12. Ale mu Báláám odpowiedźial/
Izażem ia poslom kthores slal do
mnie/ niepowiedal?
13. "By mi thez Balák miał dáć pelen
dom swoy srebrá y zlotá/ thedyć ia
nie moge przećiw roskazániu Pań-
skiemu sam z siebie nic/ áni dobrego
áni zlego czynić/ ále tho co mi Pan
roskazal mowić musze.
14 A ták iuż ći sie ia do swoich wrá-
cam/ ále ć iednák chce oznáymić co
lud ten [G] ná potym ludowi twemu
vczynić ma.
15 Y záczal ták rzecz swa do niego/
Mowil Báláám syn Beorow/ á
mąż ktorego oczy sa otworzone po-
wiedźial.
16 Ten ktory slyszal slowá Boże/ á
ktory ma vmieietnosć Nawyższe°/
y ktory widźial widzenie Wszech-
mocne° ktory spi nie zátwieráiac o-
czu swoich.
17 Vyzre go ále nie teraz/ weyzre nań
ále nie zbliská/ [H] wzeydźie ‡ gwiazdá
z Jákobá/ á sceptrum wywyższy sie
z Izráelá/ y pokruszy kśiążetá [I] Mo
áb/ á wszytki syny [K] Set wytráći.
18 Tákże [L] Edom y Seir przyidźie
w dźiedźictwo y w osiádlość nie-

[C] Niektorzy wykládáia Jáko drzewo Aloes.
[D] Będźie plodne y będźie wszytkie° dostátek miał zá żywota swego.
[E] Then Krol iest Krystus Mesyasz
[F] Agág to imie pospolite bylo wszytkich Krolow Amálechitskich/ iáko Cesarz wszythkich Pánow Rzymskich.
* Wyzszey. 23. v. 22.
† w. l. 21, c. 49. v. 9.
" Wyższey. 22. v. 18.
[G] Jákoby rzekl Bálákowi. Nie sie teraz nieboy/ bo to co sie ma stać tedy sie áż w ostátecznych czásiech sthánie.
[H] Tá gwiazdá iest Krysthus Pan świátlość/ narod/ y chwata Izráelská.
‡ Matt. 2. v. 2.
[I] Przez Moab/ rozumie wszytki niewierniki y nieprzyiaciele Boże.
[K] To iest wszytki ludźi/ ábowiem wszyscy ktorzy żyli po potopie poszli z Setá syná Adámowego przez Noego.
[L] Wedlug obiáwienia Rebeki iż stárszy służyć miał mlodszemu.

Ꝑolá Moáſkie/ Bálák/ Báláám.

przyiaćiołom ſwoim/ á Izráelczycy
meżnie ſobie poczynáć bedą.
19 Abowiem ten ktory bedźie pánó⸗
wał/ wynidźie z Jakobá/ á wygłá⸗
dźi oſtátki miáſtá.

M Pierwſzy ći ktorzy odnieſli wálkę przećiw Izráeli tem gdy ſzli z Egiptu byli Amálechitowie/ á tháκże ná oſtátku dokończą ſwe wálki y poginą.

20 A gdy poyzrał [M] ná Amáleká/ te
dy rzecz ſwą ták záczął o nim/ Amá
lek iż ieſt początkiem narodow/ te⸗
dy ná oſtátek do gruntu zginie.
21. Potym weyzrawſzy ná [N] Cyney
czyká/ záczął też thák o niem rzecz
ſwą/ Mocneć mieſzkánie twoie/ á
vſłałeś ná ſkále gniazdo ſwe.

N Cyneyczycy poſzli od Jetrá/ á ſą wytráceni od Aſyryanow.

22 A wſzákożćie Cyneyczyku wype⸗
dzą/ á Aſyryánin záwiedźie ćie do
więźienia.
23 Nád to ieſzcze vczynił rzecz ſwą
tymi słowy/ [O] Hey ktoż bedźie żyw
gdy to vczyni Bog?

O Ty słowá znáczą przyſzłą srogą porażkę.
P Toieſt od Morzá ktore zową Mediterraneum wpáńſtwie Rzymſkiem.

24 A okręty przyſzedſzy z źiemie [P] Cy
tym/ Aſyryány porażą/ á potym E⸗
breyczyki/ ále theż y ſámi do grun⸗
tu poginą.
25 Thedy powſtawſzy Báláám/
wroćił ſie tám z kąd był przyiechał/
á Bálák też wroćił ſie drogą ſwą.

Kapit. 25.

1. Báłwochwálſtwo y ſcudzołożenie ludu z Moábithkámi. 7. Finees zápálczywą miłośćią wzruſzony dwoie ludźi cudzołożących zábił. 11. Pan Bog przez to vbłagan ieſt. 12. Czyni z niem vmowę y przymierze ná vrząd Kápłáńſki. 18. Roſkázuie pomordowáć Mádyánity.

* 1. Korint. 10. v. 8.
A To ſie ſtáło zá rádą Báláámową/ Abowiem on dodał był rádi Bálákowi/ áby co napięknieyſze białegłowy przeſſyłał do Obozu Izráelſkie°/ á iżby tym pobudźili lud ku ſproſney pożądliwośći/ O czym pátrz 31. v. 16.
B Tho imię ieſt ſproſnego Báłwaná Mádyáńſkie°/ ktorego obrzydle á niewſtydliwie chwalili pod tym imieniem Fegor.
† W. 5. Mo. 4. v. 3. Jozue. 22. v. 17.
C W Żydowſkiem ſtoi/ Day ie zwieſſáć/ ále ſie tho nie śćiąga ná Kśiążętá/ á dla thego żechmy my w wykłádźie ſwem dołożyli przeſtępce/ ku vſtrzeżeniu wątpliwośći.
D Toieſt/ ty męże ktorzy przynależą ſądem wáſzym.



1. Otym gdy
mieſzkał Izrá
el * w Sytym/
począł [A] lud cu
dzołożyć z cor⸗
kámi Moábit⸗
ſkiemi.
2. Ktore potym námawiáli lud ku
ofiárom Bogow ſwoich/ á lud ie⸗
dząc/ kłániał ſie przed Bogi ich.
3. A ták ſie Izráelczycy ſpoſpolito⸗
wáli [B] z Báál Fegor/ z kąd rozgnie
wał ſie Pan bárzo ná Izráelczyki.
4 Rzekł tedy Pan do Moizeſzá/ †
Zbierz wſzytki Kśiążętá z ludu/ [C] á
przeſthępce day zwieſſáć iáwnie
przed Pánem/ áby ſie powśćiągnę⸗
łá popędliwość gniewu Páńſkie⸗
go od Izraelczykow.
5. A przetoż rzekł Moiżeſz ſędźiom
Izráelſkiem/ Zámordny káżdy [D] z
was męże ſwe ktorzy ſie ſpoſpolito⸗
wáli z Báál Fegor.
6. A oto niektory przyſzedł z ſynow
Izráelſkich/ á przywiodł miedzy
bráćią ſwą Mádyánitkę/ przed o⸗
czymá Moiżeſzowemi/ y wſzytkie
go zgromádzenia Izráelſkiego/ kto
rzy ná ten czás płakáli przed drzwiá
mi Przybytku zgromádzenia.
7. // Co gdy vyzrał Finees ſyn Eleá⸗
zárá ſyná Aaroná Kápłaná/ wſtá⸗
wſzy z pośrzodku zgromádzenia/
wźiął oſzczep w ręce ſwe.

// Pſal. 106. v. 30.

8. Y wſzedł zá onym Izráelitą áż do
nierządnego gmáchu/ á przebodł o⸗
budwu/ ták męża Izráelſkiego iáko
niewiáſtę onę [E] przez żywot iey: A zá
tymże pomſtá odięta ieſt od ſynow
Izráelſkich.

E Wedle Káldeyſkiego/ Greckie°/ y poſpolitego wykłádu/ Przez łono iey.

9. A wſzákoż w tey pomśćie pozdy
cháło ich dwádźieśćiá y cztery thy⸗
śiące.
1 Rzekł Pan potym do Moiżeſzá
w ty słowá.
11. Finees ſyn Eleázárá ſyná Aaro
ná Kápłaná odwroćił popędliwość
moię od ſynow Izráelſkich/ będąc
wzruſzony zápálczywą miłośćią
ku mnie w pośrzodku ich/ á tákem
ia popędliwośćią ſwą nie wytráćił
ſynow Izráelſkich.
12. A przetoż powiedz mu/ ♀ Oto ia
ſobie vczynię z nim przymierze ſwe/
przymierze pokoiá.

♀ Ekle. 45. v. 28. 1. Mach. 2. v. 54.

13. Y przyidźie to nań y ná iego po⸗
tomſtwo/ to przymierze [F] wieczne⸗
go kápłáńſtwá/ ábowiem ſie obru⸗
ſzył zápálczywośćią Bogá ſwego/
á przeiednał v mnie rozgniewánie
nád ſyny Izráelſkiemi.

F Przez to tu rozumie nawyżſze Kápłáńſthwo/ ábowiem go iuż pewnie iśći iż ma doſtępić vrzędu tego po Eleázárze oycu ſwem.

14 Było tedy imię onego męża Izrá
elity zábitego ſpołu z Mádyánitką/
Zámbry ſyn Sáluego Kśiążę z poko
lenia Symeon.
15. Jmię też Mádyánitki zábitey by
ło Kozby corká Sur/ ktory v Má⸗
dyánithow przednieyſze Kśiążę był
nád narodem ſwoiem.
16 Mowił pothym Pan do Moi⸗
żeſzá tymi słowy.
17. * Oborzćie ſie ná Mádyánity á po⸗
mordujćie ie.

* Niżey. 31. v. 2.

18. Abowiem oni nieprzyiaćielſkie
z ſwymi zdrádámi obchodźili ſie z
wámi/ á zdrádźili was przez Fe⸗
gor/ y przez Kozby corkę Kśiążęćiá
Mádyáńſkiego/ śioſthrę ſwoię/
ktora zábito tego dniá w ktory ſie by

łá nád

Polá Moábſkie / popis á liczbá woyſká Jzráelſkiego.

nád wámi záczełá pomſtá dla Bál-
waná Fegor.

KApit. 26.

2. Popis Jzráelitow ktorzy wniść mieli do ziemie Chánáneyſkiey. 5. Wedle domow y pokolenia ich. 53. Rozdźiały ziemie wedle liczby káżdego ich pokolenia. 57. Liczbá Lewitow.

1. W O tákowey
pomśćie roſka
zał Moiżeſzo-
wi y Eleázáro
wi ſynowi A-
aroná kápłaná
ták mowiąc.
2. Obliczćie poczet wſzytkiego zgro
mádzenia ſynow Jzráelſkich/ tych
kthorym iuż rok dwudźieſty wy-
ſzedł według domow oycow ich
wſzytkich ktorzy ſie iuż mogą zeydź
ku bitwie miedzy Jzráelity.
3. Tedy Moiżeſz y Eleázár Kápłan
mowił do nich ná polách Moábſkich
nád Jordanem ku Jerychowi tymi
słowy.
4. Liczćie lud począwſzy od tych kto
rym iuż wyſzedł dwudźieſthy rok/
ták iáko był roſkazał Pan Moiżeſzo
wi y ſynom Jzráelſkim gdy wycho-
dźili z Egiptu.
5. Ruben tedy był pierworodny J-
zráelow. *A ſynowie Rubenowi by
li/ Henoch/ od ktorego poſzedł dom
Henochitow/ drugi Fállu/ od kto-
rego poſzedł dom Fállnitow.

* w. 1. Mo. 46. v. 9. w. 2. Mo. 6. v. 14. 1. Kron. 5. v. 1.

6. Heſron/ od ktorego poſzedł dom
Heſronitow/ Chármi/ od ktorego
poſzedł dom Chármitow.
7. A tyć ſą domy Rubenitow/ mie-
dzy ktoremi obliczono czterdźieśći
y trzy tyſiące/ ſiedmiſet y trzydźieśći
ludu.
8. A ſyn Fállu był Eliáb.
9. Synowie záſie Eliábowi byli/
Námuel/ Dathán/ y Abiron: A ći
Datán y Abiron zacnieyſzy byli mie
dzy zgromádzeniem/ †ktorzy roſterk
czynili przećiw Moiżeſzowi y Aa-
ronowi w zburzeniu Korego/ gdy
ſie byli zbuntowáli przećiw Pánu.

† Wyżſzey. 16. v. 2.

10 Gdźie wiec źiemiá roſthapiwſzy
ſie pożárłá ie/ támże Kore vmárł w
oney gromádźie gdy popalił ogień
pułtrzećiá ſtá mężow/ kthorzy byli
przykłádem inem.
11. Ale ſynowie Kore° nie pomárli.
12. Synowie też Symeonowi we-
dle ſwych domow ći ſą/ Námuel/
od ktorego wyſzli Námuelitowie/
Jámin/ od kthorego dom Jámini-
tow/ Jáchin/ od ktorego Jáchini-
towie.
13. Zare od ktorego poſzedł dom Zá-
reitow/ Saul/ od kthorego wyſzli
Saulitowie.
14 A tyć były domy Symeonitow/
ktorych wſzytkich było náliczonych
dwádzieśćiá y dwá tyſiącá y dwie
śćie.
15. A ſynowie Gád ći ſą wedle do-
mow ſwych/ Sefon/ od ktorego po
ſzli Sefończycy/ Aggi/ od ktorego
idą Aggitowie/ Suni/ od ktorego
idą Sunitowie.
16 Ozni/ od ktorego idą Oznito-
wie/ Hery/ od ktorego poſzli Heryto
wie.
17. Arod/ od ktorego Arodytowie/
Aryel/ od ktorego idą Arylitowie.
18. A thyć ſą domy Gád wedle ich
liczby/ ktorych było czterdźieśći ty-
ſiecy y pieć ſet ludu.
19. Synowie záſie Judowi byli Her
y Onán/ *áleći pomárli w źiemi
Chánáneyſkiey.

* w. 1. Mo. 38. v. 7. y. 10.

20 A ták ſynowie Judowi wedle do
mow ſwych ći byli/ Selá/ od ktore-
go poſzli Seláithowie/ Fares/ od
ktorego idą Fáreſitowie/ Zare/ od
ktorego Záreyczycy.
21. A ſynowie Fáreſowi byli/ Heſ-
ron/ od ktorego był dom Heſrończy
kow/ y Hámul od ktorego poſzli Há
mulitowie.
22 Tyć ſą thedy domy Judá wedle
liczby ich/ ſiedmidźieſiąt y ſześć thy-
ſiecy y pieć ſet ludu.
23 Synowie też Jzáſchárowi byli
ći wedle ſwych domow/ Tolá/ z kto
rego idą Tolá itowie/ Fuá/ od kto-
rego idą Fuáitowie.
24 Jáſub/ od ktorego poſzli Jáſubi-
towie/ Semrán/ od ktorego Sem
ránitowie.
25 A tyć ſą domy Jzáſchárowe wedle
liczby ich/ ſześćdźieſiąt y cztery tyſią
ce y trzy ſtá ludu.
26 Tákże też ſynowie Zábulonowi
byli ći wedle ſwych domow/ Sáred
od ktorego był dom Sáredczykow/
Elon/ od ktorego Elonitowie/ Já
hleel/ od ktorego Jáhleelitowie.
27 A tyć były domy Zábulonithow
wedle ich liczby ſześćdźieſiąt thyſiąc
y pieć ſet ludu.

Polá Moábſkie.

28 A ſynowie Jozefowi byli wedle do
mow ſwych Mánáſes y Efráim.
29 Synowie Mánaſſeſá byli/ Má
chir/ od ktorego poſzli Máchiryto/
wie: A z Máchirá národził ſie Gá/
láád/ od ktorego idźie dom Gáláá/
dytow.
30 To też ſą ſynowie Gáláádowi/
Jezer/ z ktorego poſzli Jezerytowie.
Helek/ z ktorego poſzli Helekitowie.
31. Aſryel/ z kthorego Aſryelczycy/
Sechem/ od ktorego idźie dom Se
chemitow.
32 Semidá/ od ktorego dom Semi
daitow/ Hefer/ od ktorego idą He/
ferytowie.
33 A Salfáád ſyn Heferow/ then
nie miał ſynow iedno dźiewki/ kto/
rych thy ſą imioná/ Máálá/ Noá/
Heglá/ Melchá y Terſá.
34 A tyć były domy Mánáſſeſowe/
kthorych liczbá byłą piećdźieſiąt y
dwá tyſiącá y ſiedmi ſet ludu.
35 Tákże też ſynowie Efráim we/
dle domow ſwych ći byli/ Sutálá/
od ktorego Sutáláitowie/ Becher/
od ktorego Becherytowie/ Tehen/
od ktorego Tehenitowie.
36 Sutulá záſie miał ſyná/ Herán/
z ktorego poſzedł dom Herámitow.
37 A tyć ſą domy Efráimitow we/
dle ich liczby/ thrzydźieśći y dwá
thyſiącá y pięć ſet. A ćić ſą ſynowie
Jozefowi wedle ſwych domow.
38 A ſynowie Beniáminowi wedle
domow ſwych ći ſą/ Belá/ od ktore
go poſzli Beláitowie/ Aſbel/ z ktore
go Aſbelitowie/ Achirám/ z ktore/
go dom Achirámitow.
39 Suſám/ od kthorego idźie dom
Suſámithow/ Huſám/ od kto/
rego Huſámitowie.
40 Belá też miał ſyny/ Heredá y No
emáná/ z Heredá poſzedł dom He/
redáithow/ á z Noemá Noemán/
czycy.
41 A táć ieſt liczbá Beniámithow
wedle domow ich/ czterdźieśći y pięć
tyſiecy y ſześć ſet ludu.
42 Tákże thez ſynowie Dán wedle
domow ſwych/ Suhám/ od ktore°
poſzedł dom Suhámitow/ A toć
były domy Dán wedle pothomſtw
ich.
43 Wſzytkich domow Suámitow
było w liczbie/ ſześćdźieſiąt y cztery
tyſiące y czterv ſtá ludu.
44 A ſynowie Aſſer ći byli wedle do
mow ſwych/ Jemná/ z kthorego Je/
mnitowie/ Jeſsui/ z kthorego poſzli
Jeſsuitowie/ Brye/ z ktorego Bry/
ieyczycy.
45 Synowie Bryiego/ Heber/ z kto
rego Heberytowie/ Melchiel/ z kto
rego dom Melchielitow.
46 A imie dźiewki Aſer było Sará.
47 Ćić ſą ſynowie Aſer wedle licz/
by ich/ piećdźieſiąt y trzy thyſiące y
cztery ſtá.
48 A ſynowie Neftáli wedle ſwych
domow ći ſą/ Jeſyel/ od kthorego
dom Jeſyelitow/ Guni/ z kthorego
dom Gunitow.
49 Jeſer/ z ktorego dom Jeſerytow/
Selem/ z ktorego Selemitowie.
50 A ták tyć ſą domy Neftáli wedle
potomſtw ich/ kthorych liczbá by/
łá czthérdźieśći y pięć tyſiecy y czte/
ry ſtá.
51 Owa liczbá wſzitkich ſynow J/
zráelſkich byłá ſześć kroć ſto tyſiecy y
ieden tyſiąc/ ſiedm ſet y trzydźieśći.
52 Tedy Pan mowił do Moiżeſzá
w ty ſłowá.
53 Miedzy ty podźielićie the źiemie
w dźiedźictwo wedle liczby imion.
54 A gdźie ich będźie wiecżſza licz/
bá/ tedy tym wieczſzy dźiał mieć bę/
dą/ kthorych mniey będźie/ ći thez
mnieyſzy dźiał wezmą/ káżdym tedy
ma być dáne dźiedźictwo wedle licz
by ich.
55 A wſzákoż loſem ma być rozdźie/
loná źiemiá/ á według imion oy/
cow pokolenia ſwego będą bráć dźie
dźictwá.
56 Y ták rozdźielą loſmi dźiedźictwá
wedle liczby ich wiecżſzey y mniey/
ſzey.
57 Ci záſie ſą policzeni z Lewitow
wedle domow ſwoich/* Gerſon/ z
ktorego dom Gerſonitow/ Káhát/
z ktorego dom Káhátytow/ Merá
ry/ z ktorego Merárytowie.
58 Tyć ſą domy Lewi/ dom Libni
tow/ dom Hebronitow/ dom Mo/
holitow/ dom Muſitow/ dom Ko
rytow. Ale z Káhát vrodźił ſie Am
rám.
59 A imie żony Amrámowey było
Jochabod corká Lewi/ ktora ſie ie/
mu w Egiptćie vrodźiłá. Tá Amrá
mowi porodźiłá Aaroná/ Moiże/
ſzá/ y Márya ſioſtrę ich.
60 Aaronowi národźili ſie ſynowie
Nádáb/ Abiu/ Eleázár/ y Jtámár

*w.1.Mo.46.v.11.
W.2.M.6.v.16.
Wyiſ.3.v.17.
1.Kron.6.v.1.y.2.
v.6.

Ale Ná/

Polá Moábſkie / Corki Sálfáádowe.

* Wyżſzey.3.v.4. W.3.Mo.10.v.1. 1.Kron.24.v.2.

61 * Ale Nádáb y Abiu pomárli o-
fiáruiac Pánu ogien obcy.
62 Y byłá liczbá ich dwádzieśćiá y
trzy tyſiace/wſzytkich męſzczyzn kto
rym wyſzedł mieſiac/ ktorzy nie byli
policzeni miedzy ſyny Izráelſkie/ á-
bowiem iem dziedzicthwo nie było
dano miedzy Izráelczyki.
63 A táć ieſt liczbá Izráelitow/gdy
ie obliczyli Moiżeſz y Eleázár ká-
plan ná polách Moábſkich nád Ior
danem przećiw Jerychowi.

† Wyżſzey.14.v.29. Niżey.32.v.10. W.5.Mo.1.v.35. Pſalm.106.v.26. 1.Korin.10.v.5.

A Pierwſzy popis ná ktorym obliczono było ony ktorzy ná puſzczy pomárli było ich ſześć kroć ſto tyſiac y trzy tyſiace pieć ſet y pieć dzieſiat/ á ná tym oſtáteczne popiſie było ich ſześć kroć ſto tyſiecy y tyſiac ſiedm ſet y trzydzieśći.

64 † Miedzy ktoremi żaden niebył z
onych ktore przed tym obliczał Mo
iżeſz y Aaron kápłan/ kiedy ie obli-
czáli ná puſzczy Synái.
65 A Abowiem im był Pan powie-
dział / że oni mieli pomrzeć ná pu-
ſzczy/ á żaden z nich zoſtáć niemiał/
oprocz Kálebá ſyná Jefonowego/ á
Jozue ſyná Nunowego.

Kapit. 27.

1. Vſtáwá około corek Sálfáádowych/ y o dziedzictwie tych ktorzy ſchodza przez potomſtwá męſzczyńſkie. 12. Ziemiá obiecána vkazana ieſt Moiżeſzowi. 16. Zá ie prośba Jozue poſtánowion ieſt ná iego mieyſcu.

* Wyżſzey.26.v.33. Niżey.36.v.2. Jozue.17.v.3.



1. * Edy corki Sál
fááda przyſzły ſy-
ná Heferowego ſy
ná Galáád / ſyná
Máchir/ſyná Má
náſſeſowe/ z poko
lenia Mánáſſe ſyná Jozefowe/kto
rych dziewek ty ſa imioná/ Máálá/
Noá/Heglá/Melchá/y Terſá.
2. Ty ſtánely przed Moiżeſzem y E
leázárem Kápłanem/ y przed Kśia-
żety/y przed wſzytkiem zgromádze
niem v drzwi Przybytku zgromá-
dzenia/y ták mowiły.

† Wyżſzey.16.v.1. y.31.

3. Oćiec náſz vmárł ná puſczy/ † á
nie był w liczbie onych ktorzy ſie by-
li z Chorem przećiw Pánu zbunto
wáli/ Ale A vmárł prze grzech ſwoy
niemáiac ſynow.

A Ten grzech był dla ktorego muſieli mieſzkáć ná puſzczy przez czterdzieśći lat/ gdźie tám pomárli.

B Káżdy dom trwa z ſtrony męſczyzn/ ále ginie w narodźie niewieśćiem.

4. B A przecz żeby imie oycá náſzego
zginać miáło z domu iego gdyż ża-
dnego ſyná niema? Day nam też
dziedzictwo miedzy bráćia oycá ná
ſzego.
5. The rzecz ich gdy Moiżeſz opo-
wiedział przed Pánem.
6. Tedy ná to Pan rzekł Moiżeſzo
wi.
7. Dobrze mowia corki Sálfáádo
we/Day im oſiádłość dziedzictwá
miedzy bráćia oycá ich/ á dziedzic-
two oycá ich znieś ná nie.
8. A potym thák powiedz Izráeli-
tom/Gdy kto zeydzie bez ſyná/tedy
dziedzictwo iego przyidzie ſpad-
kiem ná dziewke.
9. A ieſliżby dziewki niebyło/ tedy
dziedzictwo ie bedzie oddáne brá-
ćiey iego.
10 Gdzie wiec ieſliby y bráćiey nie-
miał / tedy dziedzictwo ono przyi-
dzie ná bráćia oycá iego.
11. A ieſliby y bráćiey oycá iego nie by
ło/tedy práwo dziedziczne podaćie
nabliſzemu z krewnych iego/ á on ie
otrzyma. Tá tedy vſtáwá práwá
tego bedzie záchowywána miedzy
Izráelity/thák iáko Pan roſkazał
Moiżeſzowi.
12. a Potym rzekł Pan do Możeſzá/
Wnidź ná te Gore Abárym/y ogla
day ziemie ktora dawam ſynom I-
zráelſkiem.

a w 5.Mo.32.v.48.

13. A ogladawſzy ia/ C przyłaczon też
ty bedźieſz do ludu twego/ták iáko
ieſt przyłaczon Aaron brát twoy.
14 Gdyżeście wy nie byli poſłuſzni
słowu moiemu ná puſzczy Syn/
przy poſwarku zgromádzenia/ D
lekce pokłádáiac chwałe moie v o-
nych wod przed oczymá ich/tho ieſt
v wod poſwarku w Kades ná pu
ſzczy Syn.
15 Tedy Moiżeſz rzekł do Páná ty-
mi słowy.
16 E O Pánie Boże ſprawco Du-
chow w káżdym ćiele/ poſtánow że
człowieká iákiego nád tym ludem.
17 Ktoryby ſzedł przed niemi gdyby
ſie gdzie ruſzyli/ábo ſie wrácáli/kto
ryby ie wiodł y odwiodł/ áby zgro-
mádzenie Páńſkie nie było iáko o-
wce niemáiac páſterzá.
18 Thedy Pan rzekł do Moiżeſzá/
Weźmi z ſoba Jozue ſyná Nunowe
go człowieká w kthorym ieſt Duch
moy/á włoż nań reke ſwoie.
19 Poſtaw że go przed Eleázárem
Káplanem y przed wſzytkiem zgro
mádzeniem/á roſkaſz mu tuż przed
niemi.
20 Zwierzywſzy mu F zwierzchno-
śći ſwey/áby mu było poſłuſzno w-
ſzytko woyſko Izráelſkie.
21. Ktory bedźie ſtał przed Eleázárē
kaplanem/ktory zań bedźie ſie pytał
Páná/máiac ná ſobie G Vrym/ ná
ktorego roſkazánie y on ſam/y wſzy

C Moiżeſz y Aaron iż nie weſzli do obiecáney ziemie thedy nam to do náuki ieſt zoſtáwiono/iż áni zakon/áni Kápłáńſtwo w nim vſthawione / nie może nam dáći obiecánego dziedzictwá / iedno Jozue kthory ſie wykłáda zbáwićiel ē/ á ten ći ieſt Jezus Kryſtus pan náſz ktory nas tám wprowadza.

D W żydowſkiem ſtoi/ niechcieliście mie mieć zá świete go ábo wyſtawiáć świetem/ iáko my czeſto kroć wykłádamy.

E To ieſt ktory znaſz ſerca wſzech ludźi.

F To słowo rozmáićie ſie wykłáda/ ábowiem známionuie/ábo iáſność/ ábo chwałe / ábo moc.

G O tym pátrz w. 2.Mo.28.v.30.

 ſcy Izrá-

ſcy Izráelczycy y wychodźić y przy-
chodźić bedą.
22 A ták vczynił Moiżeſz iáko mu
Pan roſkazał / á wźiąwſzy z ſobą
Jozue / poſthawił go przed Eleá-
zárem kápłanem y przed wſzytkiem
zgromádzeniem.
23 Y włożywſzy nań rece ſwe / dał
mu to roſkazánie iáko był Pan po-
ruczył Moiżeſzowi.

KApitu. 28.

1. Vſthawá około ofiar powſzednich. 9. W dźień Sábátny. 11. Przy odnowieniu Mieſiacá. 16. W dźień Wielkonocny. 26. W dźień zboż pierworodnych.

1. MOwił Pan
do Moiżeſzá tymi
słowy.
2. Roſkaż ſynom
Izráelſkiem á po-
wiedz im / Bedźie-
ćie ſtrzedz ofiar moich / [A] chlebá mo
iego / ofiar moich zápalſthych ku
wdźieczney wonnośći / ták ábyśćie
mi ie ofiárowáli czáſu ſwego.

A To słowo znáczy tu ofiáry śniedne / y wſzytki mieſá ktore ſą przyiemne pánu / iáko człowiekowi pokarm ktorym żywie.

3. A ktemu iem to powiedz / Otho
ofiáry paloney thákowy ſpoſob be-
dźie* / Dwá Bárány zdrowe łoń-
ſzczaki ná káżdy dźień ku vſtáwi-
cznemu zápaleniu.

* w. 2. Mo. 29. v. 38.

4. Jednego Báráná po ránu / á dru
gie w wieczor ofiárowáć bedźieſz.
5. Ktemu dźieſiata część Efá mąki
czyſtey ná ofiáre śniedną / nágnie-
táney z czwarta cześćia Hinu oli-
wy czyſtey.
6. A tá vſtáwiczna ofiárá palona
tákowa niech bedźie / iáko byłá ſprá-
wowána ná gorze Synái / ku w-
dźieczney wonnośći z ogniſtey ofiáry
Pánu.
7. Ofiárá też iey mokra bedźie z czwar
tey cześći Hinu ku káżdemu Bárá-
nowi / á the ofiáre mokrą bedźieſz
ſpráwowáł Pánu [B] z Sekár ná
mieyſcu świetem.

B To ieſt z winá / ábowiem przy ofiárách zwykli byli zákrápiáć Winem / gdźie my też ná niektorych mieyſcách miáſtho ofiar mokrych kłádźiemy zákrapiánia ábo pokrapiánia.

8. A drugiego Báráná pod wie-
czor ofiárowáć bedźieſz / tymże ſpo-
ſobem iáko ofiáre poránnieyſzą / y
według zákrápiánia iey / ábowiem
thák bedźie ſpráwowána ogniſta
ofiárá ku wdźieczney wonnośći
Pánu.
9. A w dźień Sábáthny ofiárowáć
bedźiećie dwá Bárány łońſzczaki
y dwoie dźieſiatha część Efá mąki
czyſtey zá ofiáre śniedną nágniećio
ney z oliwą / y z zákrapieniem iey.
10 Kthorą ofiáre paloną Sábátną
ſpráwowáć bedźiećie ná káżdy Sá
bát / oprocz vſtháwiczney paloney
ofiáry z zákrapiániem iey.
11. Tákże ná nowie Mieſiacá ſprá-
wowáć bedźiećie paloną ofiáre Pá
nu / dwá Cielcá / y Skopu iednego /
y ſiedmi Báránow łońſzczakow z-
drowych.
12. Y trzy cześći z dźieſiaći Efá mąki
czyſtey nágnietáney z oliwą / ku o-
fierze śniedney do káżdego Cielcá /
y dwie cześći z dźieſiaći mąki nágnie
ćioney z oliwą ku káżdemu Sko-
powi.
13. A iedne dźieſiata część mąki ná-
gnietáney z oliwą ku ofierze śnie-
dney ku káżdemu Báránowi / dla
ofiáry paloney ná wdźieczną won-
ność Pánu.
14 Y pokrápiánie iey z winá bedźie
puł Hinu ku káżdemu Cielcowi / á
trzećia część Hinu ku káżdemu Sko
powi / y czwarta część Hinu do ká-
żdego Báráná: A thákać ná káżdy
mieſiąc bedźie zá palona ofiárá.
15 Kozłá thęż iednego z ſtháda zá
grzech maćie ofiárowáć Pánu / o-
procz vſtháwiczney paloney ofiáry
z pokrapiániem iey.
16 Tákże też dniá [C] czthernaſtego
Mieſiacá pierwſzego bedźiećie ob-
chodźić dźień Wielkonocny Pánu.

C O thym pátrz w 2. Mo. 12. v. 18. y w 3. Mo. 23. v. 6.

17 A piątegonaſtego dniá tegoż mie
ſiaca święto bedźie / przez ſiedm dni
chleby przáſne iádáć bedźiećie.
18 Pierwſzego tedy dniá bedźiećie
mieć święte zgromádzenie / żadney
roboty prácowitey nie poczniećie.
19 Y bedźiećie zápalone ofiáry ſprá-
wowáć Pánu / dwá Cielcá / Sko-
pu iednego / y ſiedmi Báránow łoń-
ſkich zdrowych.
20 Sniedna też ofiárá do nich be-
dźie z mąki czyſtey z oliwą nágnietá
ney / á do káżdego Cielcá przynie-
śiećie troie dźieſiata część / y dwoie
dźieſiate cześći do káżdego Skopu.
21. Káżdą dźieſiatą część przyłożyſz
do káżdego z onych ſiedmi Bárá-
now.
22 Tákże iednego Kozłá zá grzech ku
oczyſćieniu was.
23 A wſzytko to ſpráwowáć bedźie-
ćie nád poránnieyſzą ofiáre paloną /
ktora bywa vſtáwicznie.
24 Ták thedy bedźiećie / czynić przez
wſzytki

Pola Mo-abskie/ vstawy około ofiar.

wszythki ony Siedmi Dni/ ku zá-
chowániu ofiáry ognistey zá wdzie
czna wonność Pánu/ nád vstáwi-
czna ofiáre palona/ y z zákrapiá-
niem iey.
25 A siodmego dniá bedziecie mieć
świete zgromádzenie/ w ktory żad-
ney robothy pracowitey nie pocz-
niecie.
26 Thákże też w dzień zboż pierwo-
rodnych/ gdy bedziecie ofiárowáć
nowe śniedne ofiáry Pánu/ gdy sie
wypełnia siedm tego dniow/ bedzie
cie mieć świeta schadzke/ tám dniá
onego żadney roboty prácowithey
nie poczniecie.
27 Bedziecie też spráwowáć palone
ofiáry ku wdziecznemu wonności Pá
nu/ dwu Cielcu/ Skopu iednego/ y
siedmi Báránow łonsczaczkow nie
náruszonych.
28 A ofiárá śniedna do nich bedzie z
máki czystey z oliwa nágniecioney
troiá dziesiata cześć do káżdego Ciel
cá/ á dwoiá dziesiata cześć do káżde
go Skopu.
29 A záśie iedná dziesiatha cześć do
káżdego z onych siedmi Báránow.
30 Tákże y Kozłá iednego z stádá ku
przeiednániu wászemu.
31. A tho wy wszytko maćie ofiáro-
wáć oprocz vsthawiczney ofiáry/ y
śniedney ofiáry iey/ ktore rzeczy w-
szytki máia być czyste y z mokremi o-
fiárámi swemi.

KApitu. 29.

1. Swietá Miesiacá siodme°. 2. y 7. Ofiáry pierwszego y dziesiate° dnia. 12. Ofiáry pietnastego dniá y drugich siedmi po nim.

1. W Pierwszy dzień
Miesiacá siodmego
bedziecie mieć świe-
ta schadzke/ w ktory
żadney roboty prá-
cowithey nie poczniecie/ bo miedzy
wámi bedzie ten dzień trabienia.
2. Bedziecie też spráwowáć ofiá-
re palona ku wdziecznej wonności
Pánu/ Cielcá iednego/ Skopu ie-
dnego/ siedmi Báránow rocznych
zdrowych.
3. A do nich bedzie ofiárá śniedna
z máki czystey z oliwa nágniecioney
troia dziesiata cześć ku Cielcowi/ á
dwoie dziesiata cześć do Skopu.
4. A po iedney dziesiaci cześci do ká-
żdego z onych siedmi Báránow.
5. Tákże y Kozłá zá grzech ku ofie-
rze poiednánia wászego.
6. Oprocz ofiáry ktora ná káżdy mie
siac ma być spráwowána z śniedna
iey ofiára/ y oprocz vstáwiczney pa
loney ofiáry z śniedna iey ofiára/ y
mokrey według zwyczáiu ich/ ku w
dziecznej wonności z ognistey ofiáry
Pánu.
7. Potym dziesiatego dniá tego sio-
dmego miesiacá/ bedziecie mieć świe
te zeście/ á bedziecie trapić ćiáłá wá
sze/ nie wszczynáiac weń żadney ro-
boty.
8. Bedziecie też spráwowáć palona
ofiáre ku wdziecznej wonności Pá
nu/ Cielcá/ Skopu y siedmi Bárá-
now rocznych nienáruszonych.
9. A śniedna ofiárá do nich bedzie z
máki czystey nágnietáney z oliwa/
do Cielcá troiá dziesiata cześć/ á dwo
iá dziesiata cześć do Skopu.
10 A iedná dziesiata cześć do káżde-
go z onych siedmi Báránow.
11. Przytym y Kozlá zá grzech/ o-
procz ofiáry ku vbłagániu grzechu/
y oprocz ofiáry paloney vsthawi-
czney z śniedna y z mokra iey ofiára.
12. Jeszcze też Piatego naste° Dniá
tegoż siodmego Miesiacá bedziecie
mieć świete zgromádzenie/ żadney
prácowitey roboty nie poczynáiac/
á bedziecie obchodzić Pánu świetá
przez siedm dni.
13. A bedziecie spráwowáć ofiáry
palone ku wonności wdziecznej
Pánu tho iest trzynaście Cielcow
dwu Skopow/ á Báránow łoń-
szczakow czternaście zdrowych.
14 A ofiára śniedna do nich bedzie
z máki czystey z oliwa nágnietáney/
troiá dziesiata cześć/ do káżdego z o-
nych trzechnaśćie Cielcow/ á dwoie
dziesiata cześć do káżdego Skopu.
15 A po iedney dziesiatey cześci do ká
żde° z onych czternaśćie Báránow.
16 Tákże y Kozłá zá grzech nád o-
fiáre palona vstáwiczna/ z iey ofiá
ra śniedna y mokra.
17 Názaiutrz záśie bedziecie ofiáro-
wáć dwánaśćie Cielcow/ dwu S-
kopow y czternaśćie Báránow nie-
náruszonych rocznych.
18 A do nich ofiáre śniedna y mokra
do Cielcow/ do Skopow/ y do Bá-
ránow wedle liczby/ y wedle zwy-
czáiu ich.

Nádto

19. Nádto Kozłá zá grzech nad ofiá
re vſtáviczna palona z śniedna y z
mokra iey ofiára.
20 Trzećiego dnia maćie ofiárowáć
iedennaśćie Cielcow/ dwá Skopy/
y czthernaśćie łońſkich Báránow
zdrowych.
21. Do nich też ofiáre śniedna y mo-
kra/ ku Cielcom / ku Skopom / y
ku Báránom/ wedle liczby y zwy-
czáiu ich.
22 Ktemu Kozłá zá grzech nád v-
ſtáwiczna palona ofiáre/ y śniedna
y z mokra ofiára iey.
23 Czwartego dnia maćie ofiáro-
wáć dźieśieć Cielcow/ dwá Skopy/
y czthernaśćie rocznych Báránow
nie náruſzonych.
24 Do nich też ofiáre śniedna y mo
kra/ do Cielcow/ do Skopow/ y do
Báránow/ wedlug liczby y zwy-
czáiu ich.
25 Kozłá też zá grzech nád vſtáwi-
czna palona ofiáre/ y śniedna y mo-
kra ofiáre iey.
26 Piatego dnia maćie ofiárowáć
dźiewieć Cielcow/ dwá Skopy/ y
czternaśćie rocznych Báránow nie
náruſzonych.
27 A ku niem ofiáre śniedna y mo-
kra/ do Cielcow/ do Skopow y do
Báránow/ wedlug liczby y porzad-
ku zwykłego.
28 Tákże y Kozłá zá grzech oprocz
vſtáwiczney ofiáry paloney/ z śnie-
dna y mokra iey ofiára.
29 Szoſtego pothym dnia ofiáro-
wáć bedźiećie ośmi Cielcow/ dwá
Skopy/ y czthernaśćie Báránow
łońſzczakow zdrowych.
30 Do nich też śniedna y mokra o-
fiáre/ ku Cielcom/ ku Skopom/ ku
Báránom/ wedlug ich liczby y po-
rzadku zwykłego.
31. A nád to Kozłá zá grzech oprocz
vſthawiczney paloney ofiáry z iey
śniedna y mokra ofiára.
32 Potym śiodmego dnia śiedm Ciel
cow ofiárowáć maćie/ dwá Sko-
py y czternaśćie Báránow łońſzcza
kow nieułomnych.
33 Ku nim też śniedna y mokra o-
fiáre/ ku Cielcom/ ku Skopom/ ku
Báránom/ iáko liczbá y porzadek
ich ieſt poſtánowiony.
34 Przythym Kozłá zá grzech nád
vſtháwiczna palona ofiare/ z śnie-
dna y mokra iey ofiára.
35 Kthemu ieſzcze y ośmego dnia
świeto zeſćie mieć bedźiećie/ żadney
roboty prácowithey weń nie poczy-
náiac.
36 A bedźiećie ſpráwowáć palona
ofiáre Pánu ku wonnośći wdźie-
czney/ Cielcá iednego/ Skopu ie-
dnego/ y śiedm łońſkich Báránow
zdrowych.
37 Ku temu też ofiáre śniedna y mo
kra/ do Cielcá/ do Skopu/ y do Bá-
ránow/ wedle liczby y zwykłego po
rzadku.
38 Nádto Kozłá zá grzech nád v-
ſtáwiczna palona ofiáre/ z śniedna
y mokra iey ofiára.
39 A to bedźiećie ſpráwowáć Pá-
nu w świetá wáſze/ oprocz ſłubow
wáſzych y dobrowolnych dárow ku
Palonem/ Sniednem/ Mokrem y
Spokoynem ofiáram wáſzym.

KApit. 30.

3. O ſłubiech thák meżczyzny iáko y nie-
wiáſty. 4. Chociażby była pod posłuſzeń-
ſtwem Oycá/ ábo meżá ſwego/ ábo y wdo-
wá. 12. A iákie ſłuby miáły być wypełnione
á iákie nie.



1. Y wſzythki
rzeczy opowie
dźiał Moiżeſz
ſynom Izráel-
ſkiem/ ták iá-
ko mu był Pan
roſkazał.
2. Pothym Moiżeſz mowił ták do
wſzythkich przednieyſzych káżdego
pokolenia ſynow Izráelſkich/ Toć
ieſt roſkazánie Páńſkie.
3. Mąż ieſliby co poſłubił Pánu/
ábo iżby śie nacz przyśiega obowia-
zał/ niech nie łamie słowá ſwego/ ále
cokolwiek vſty wyrzecze/ to ſkut-
kiem niech wypełni.
4. Ale niewiáſthá ieſliżby co Pánu
poſłubiłá/ á naczkolwiek śie przyśie-
ga obowiazáłá w domu oycowſkim
czáſu młodośći ſwey.
5. Jeſliby oćiec dowiedźiawſzy śie
o iey ſłubie y przyśiedze/ kthora śie
nacz obowiazáłá/ thegoby iey nie
zábraniał/ thedy iey wſzytki ſłuby y
przyśiegi kthoremi śie obowiazáłá/
máia być wypełnione.
6. Ale gdyby śie dowiedźiawſzy o-
ćiec iey zábraniał iey tego/ tedy ony
wſzytki ſłuby y przyśiegi ktoremi śie
obowia-

Polá Moábſkie/ vſtáwá o ſlubiech á obietnicách.

obowiazáłá wniwecz ſie obroca/ á
Pan iey odpuśći kiedy iey to od oycá
zábroniono.
7. Tákże ieſliby máiac meżá ſlub iá
ki vczyniłá/ ábo ſie vſty ſwymi w iá
ka przyſiege wdáłá.
8. Gdyby ſie thego dowiedźiał mąż
iey/ á wtym iey záráżem nic nie prze
kazał/ tedy iey ſluby y przyſiegi pod
ktore ſie poddáłá/ máią wźiać ſwoy
ſkutek.
9. Ale gdyby mąż dowiedźiawſzy
ſie bronił iey tego/ wniwecz obroći
ſlub iey w ktory ſie wdáłá/ á ná co
ſie vſthy ſwemi obowiazáłá/ á Pan
iey odpuśći.
10 Ale ſlub káżdey wdowy/ ábo tey
co ſie rozwiodłá z meżem ktorymby
ſie obowiazáłá/ ma być wypełniony.
11. Lecz ieſliby ſlubiłá ieſzcze zá ży-
wotá meżá ſwego/ ábo ſie przyſiega
obowiazáłá.
12. Jeſliżby mąż wiedzac tho zámil-
czał á nie przekázał iey tego/ tedy o-
ny wſzytki ſluby y przyſiegi pod kto
re ſie poddáłá máią wźiać ſwoy ſku
tek.
13. Wſzákoż ieſliby mąż iey záráżem
dowiedźiawſzy ſie bronił iey tego/
tedy to ná cokolwiekby ſie oná obo-
wiązáłá y ſlubiłá/ wniwecz ſie obro
ćić ma/ á Pan iey to odpuśći/ ábo-
wiem to od meżá ieſt przekázono.
14 Káżdego ſlubu y káżdey przyſie-
gi okolo [A] poſtu/ mąż iey może do-
puśćić/ może też ono wniwecz obro-
ćić.

A W Zydowſkiem ſthoi/ Vtrapienie ciáłá.

15. Ktory ieſliby milczac od dniá do
dniá nie bronił iey tego/ tedy onych
wſzytkich iey ſlubow y przyſiag po-
twierdźił á vmocnił ie/ ábowiem
milczał ná on czás gdy ſie tego do-
wiedźiał.
16 A ieſliżby ie potym przekáził do-
wiedźiawſzy ſie/ thedy iey karánie
ná ſobie odnieśie.
17 A thák tyć ſą vſtáwy ktore Pan
Moiżeſzowi roſkazał miedzy meżem
á żoną iego/ miedzy Oycem á corka
iego/ poki ieſzcze ieſt dźiewká w mło
dośći ſwey w domu oycá ſwego.

Kapitu. 31.

1. Bitwá z Mádyánity. 7. Porážká ich/ Krolow ich y Baláámá. 11. Lupy z oney kráiny. 20. Oczyśćienie ich/ ſumma á dźiał ich. 23. Dań ktora ná Páná przyść miáłá.



1. Otym mowił Pan Mo
iżeſzowi tymi
ſłowy.
2. Pomśći ſie zá
ſyny Jzráelſki
mi nád Mády
ánitámi/ á potym do ludu twego
przyłaczon bedźieſz.
3. A thák Moiżeſz mowił do ludu
w ty ſłowá/ Niechmiedzy wámi ſie
zgothuia meżowie ku bitwie/ áby
wtárgneli do Mádyánitow/ á iżby
ſie nád nimi pomśćili krzywdy Páń
ſkiey.
4. A poſzliće z káżdego pokolenia
Jzráelſkich ſynow ná woyne po ty
ſiacu.
5. Obráni tedy ſą z woyſká Jzráel-
ſkiego po tyſiacu meżow z káżdego
pokolenia/ to ieſt dwánaśćie tyſiecy
ludźi godnych ku boiowi.
6. Ktore Moiżeſz wyſłał ná woyne
z Fineeſem ſynem Eleázárá Kápła
ná/ [A] y z naczyniem mieyſcá świete-
go/ kthory też z ſobą wźiął traby ku
trabieniu.
7. Ci thedy iáko był Pan roſkazał
Moiżeſzowi/ z wiodſzy bitwe z Má
dyánity pobili wſzytki meſzczyzny.
8. * Przytym Mádyáńſkie krole po
mordowáli miedzy inemi porążone
mi ich/ to ieſt/ Ewi/ Recem/ Sur/
Hur/ y Rebe/ pieć krolow Mádyáń
ſkich/ támże też zámordowáli mie-
czem Baláámá ſyná Beorowego.
9. Y pobráli ſynowie Jzráelſcy w poy
mánie niewiáſthy Mádyáńſkie y
dźiatki ich/ bydłá/ y wſzytki ich má-
ietnośći.
10. A wſzytki ich miáſtá w ktorych
mieſzkáli/ y wſzytki [B] wśi ich popá-
lili.
11. Y pobráli łupy wſzytki/ y plony
ták z ludu iáko y z bydł.
12. A odwiedli wiezniey z onemi plo
ny y łupy do Moiżeſzá/ y do Eleá-
zárá kápłaná/ y do wſzytkiego zgro
mádzenia Jzráelſkiego do Obozu/
ná polá Moábſkie/ nád Jordanem
przećiw Hierychu.
13. Przećiwko ktorym Moiżeſz z E-
leázárem/ y z inemi przednieyſzymi
z ludu/ wyſzli przed namioty.
14. Y rozgniewał ſie Moiżeſz ná Het
mány woiſká oneo/ ná Rotmiſtrze
y ná Setniki/ kthorzy ſie byli z oney
bitwy

A To możemy rozumieć o Skrzyni y o Wieku vbłagánia/ z trabámi ktore známionuia rathunek y wſpomożenie Boże gdyż im on ſam dawał zwyćieſtwo.
* Jozue. 13. v. 22.

B Abo Dwory.

bitwy wroćili.
15. A rzekł do nich/ Przecześćie w-
ſzytki niewiáſty zoſtáwili?
16 Izaliż nie ty ſą ktore zá rádą Bá-
láámową przywiodły Izráelithy iż
obráźili Páná/ oną ſpráwą około
Fegor/ zá co było przyſzło karánie
ná zgromádzenie Páńſkie?
17 A dla tegoż pomorduyćieſz wſzyt
ki meſzczyzny z dźiatheczek/ y káżdą
niewiáſtę/ ktora iedno poznáłá mę-
żá.
18 Ale wſzytki dźieweczki málucz-
kie/ ktore nie poznáły meżow pozo-
ſtawćie żywo ſobie.
19. A wy ſámi zoſtańćie przed Obo-
zem przez ſiedm̃ dni/ ktorzyśćie ied-
no kogo zámordowáli/ ábośćie ſie v-
márłe° dotkneli/ á bedźiećie oczyśćie
ni dniá trzećiego y ſiodmego/ ſpołu
y z wieżniámi wáſzymi.
20 Przytym oczyśćićie wſzytki ſzáty/
y wſzelki ſprzet ſkorzány/ y wſzythko
coby z koźiey sierći ſpráwiono było
tákże y káżde drzewiáne naczynie.
21. Thedy Eleázár Kápłan mowił
ták do rycerſtwá/ ktorzy chodźili ná
woynę/ Táć ieſth vſtáwá zakonna
ktorą Pan roſkazał Moiżeſzowi.
22 Złoto/ ſrebro/ miedź/ żelázo/ cynę
y ołow.
23 Y wſzytko co ſie polernie w ogniu
włożywſzy do ogniá oczyśćićie/ á to
wodą poświeconą oczyśćiono be-
dźie/ ále to co ſie od ogniá pſuie w
wodzće vpłoczećie.
24 Sámi też poprawſzy ſzáthy ſwe
dniá ſiodmego bedźiećie czyſtemi/ á
potym wnidźiećie do namiotow.
25 Tedy Pan mowił do Moiżeſzá
tymi ſłowy.
26 Ty y Eleázár Kápłan/ y Kśiąże-
tá káżde° pokolenia weźmićie poczet
wieźniow/ ták ludźi iáko y bydłá/ y
ſummę łupu wſzytkiego.
27 Rozdźielże łupy miedzy ty ktorzy
byli ná woynie/ y miedzy wſzythko
ine woyſko.
28 Zoſtáwiſz też Pánu dań od me-
żow rycerſkich kthorzy chodźili ná
woynę/ to ieſt iedno od piąći ſet/ ták
od ludźi/ iáko od wołow/ ták od o-
ſłow/ iáko od owiec.
29 Z połowice thych weźmieſzá od-
daſz Eleázárowi Kápłanowi ku
ofierze Pánu.
30 Ale z połowice ſynow Izráelſkich
weźmieſz iednę częśćz piąćidźieſiąt/
ták od ludźi iáko od wołow/ ták od
oſłow iáko y od owiec/ y od wſzytkie
go bydłá/ á to oddaſz Lewitom kto
rzy máią prácą o Przybythku Páń-
ſkim.
31. Y vczynił Moiżeſz z Eleázárem
Kápłanem/ ták iáko to był Pan ro-
ſkazał iemu.
32 A nádto co rycerſtwo rozebráli/
przygnano było owiec ſześć kroć ſto
tyśiecy/ ſiedm̃dźieśiąt y pieć tyśiecy.
33 Wołow ſiedm̃dźieśiąt y dwá ty-
śiącá.
34 Oſłow ſześćdźieśiąt y ieden tyśiecy
35 A z ludźi tho ieſt z dźieweczek nie
znáiących meżá/ trzydźieśći y dwá ty
śiącá.
36 A ták połowicá tego dáná ieſt o-
nym kthorzy chodzili ná woynę/ á
doſthało ſie iem owiec trzy kroć ſto
tyśiecy/ trzydźieśći y ſiedm̃ tyśiecy y
pieć ſet.
37 Dani też ktorą Pánu z owiec od-
dano/ było ſześć ſeth ſiedm̃dźieśiąt y
pieć.
38 Wołow ſie im też doſtáło ſześć y
trzydźieśći tyśiecy/ z ktorych przyſzło
dáni Pánu ſiedm̃dźieśiąt y dwá.
39 Doſtáło ſie też iem Oſłow trzy-
dźieśći tyśiecy y pieć ſet/ z ktorych też
oddano ná Páńſką ſtronę ſześćdźie
śiąt y iednego.
40 Przythym doſtáło ſie też ná ich
dźiał ludu ſześćnaśćie tyśiecy/ z kto-
rych Pánu dani przyſzło trzydźie-
śći y dwoie.
41 A te dań ktorą ná Páńſką ſtro-
nę przyſzłá/ podał Moiżeſz Eleázá
rowi Kápłanowi/ ták iáko był Pan
roſkazał iemu.
42 A potym w drugiey połowicy kto
rą Moiżeſz oddźielił ſynom Izráel-
ſkię od rycerſtwá co ná woynie byli
43 Połowicá ktora ná zgromádze-
nie przyſzłá/ było owiec trzy kroć ſto
tyśiąc/ trzydźieśći y ſiedm̃ thyśiąc y
pieć ſet.
44 Wołow trzydźieśći y ſześć thy-
śiecy.
45 Oſłow trzydźieśći tyśiecy y pieć ſet
46 A z ludu ſześćnaśćie tyśiecy.
47 A z tey połowice ſynow Izráel-
ſkich brał Moiżeſz od piąćidźieśiąt
po iednemu/ ták z ludźi iáko y z bydł/
ktore oddał Lewitom tym co mieli
prácą o Przybytku Páńſkim/ ták iá
ko to był Pan ſámemu Moiżeſzowi
roſkazał.

Polá Mo
ábſkie/ poraż
Mádyánitow

Tedy

Pola Mo=ábskie Rubeni=towie y Gády=towie.

48 Tedy przyszli Hetmáni woyská/
Rotmistrze y setnicy do Moizeszá.
49 Y mowili do niego/ My służeb=
nicy twoi obliczylichmy rycerstwo
nam poruczone á wszyscy sa spełná.
50 A ták chcemy oddáć Pánu dáry/
iáko ktory dostał klenotow złotych/
Zapony/ Mánuele / Pierśćienie/
Náuszníce/ y Láncuszki/ ábychmy
ták sobie Páná vbłagáli.
51. Thedy Moizesz y Eleázár Ká=
płan odbieráli od nich złoto y wszyt
ki klenoty z niego vczynione.
52 Ktorego złotá oddánego Pánu
od Rotmistrzow y od setnikow/ by
łá wagá szesnaśćie tysiecy syklow/
siedmi set y piećdźiesiat.
53 Abowiem rycerstwo roschwytá=
li byli nie máło tego miedzy soba.
54 Ktore złoto wziawszy Moizesz y
Eleázár Kápłan od Rotmistrzow
y od setnikow/ wnieśli ie do Przy=
bytku zgromádzenia/ áby było pá=
miathka synow Izráelskich przed
Pánem.

KApitu. 32.

1. y. 15. Prośbá y żądánie Rubenithow y Gádytow y połowice pokolenia Mánásesowego o osiádłość zá Jordanem ku Wschodu słońcá. 6. Z kąd Moizesz bárzo sie rozgniewał ná nie. 10. Vkázuie iem gniew Páński. 12. Y przyczyne przecz sie ták długo po puszczy tułáli. 20. A wszákoż im tego pozwala iedno pod vmowa pewna. 33. Dźiedźictwá ich. 34. Miásthá od nich pobudowáne.

1. 
Synowie Ru
ben y synowie Gád
mieli wielka liczbe
bydł/ y gdy baczyli
grunth źiemie Já=
zer/ y Gáláád/ iżby
ło miesce potemu ku chowániu bydł
2. Thedy oni przyszli á mowili do
Moizeszá y do Eleázárá Kápłaná/
y do Kśiażat wszego zgromádzenia
temi słowy.
3. Ziemia Atároth/ Dybon/ Jázer/
Nemrá/ Hesebon/ Eleale/ Sabán/
Nebo/ y Beon.
4. Sa źiemie kthore Pan poddał
pod moc zgromádzeniu Izráelskie=
mu/ y sa przenaczysthze ku chowá=
niu bydłá/ á my służebnicy twoi ma
my bydł dosyć.
5. Dokłádáli theż y tego/ Prosimy
tedy ieśliżechmy łáske ználezli przed
thoba/ posthap nam służebnikom
swym źiemie they ku mieszkániu/ á
nie prowadź nas zá Jordan.
6. Tedy Moizesz odpowiedźiał sy=
nom Gád y synom Rubenowym/
A wiecby bráćia wászy mieli wal=
czyć/ á wy byśćie tu zostáć mieli?
7. Przeczże ták czynićie zła myśl J=
zráelitom / iżby nie chodźili do źie=
mie ktora im Pan dał?
8. Thákći czynili oycowie wászy
gdym ie posłał z Kádesbárne / ku
przeszpiegowániu źiemie tey.
9. * Ktorzy gdy przyszli ku potokowi
Eszkol/ wyszpiegowawszy one źie=
mie ztrwożyli sercá synow Izráel=
skich / áby nie chodźili do źiemie iem
od Páná dáney.
10 † Skad sie Pan rozgniewał / á
przysiagł tymi słowy.
11. Ludźie ći ktorzy z Egiptu wyszli
máiac wiecey niż dwádźieśćiá lat/
nieogladáia źiemie tey ktoram ia zá
ślubił pod przysiega Abráhámowi/
Izáákowi/ y Jákobowi/ ábowiem
do końcá przy mnie státecznie trwáć
nie chćieli.
12. Tylko Káleb syn Jefonow Cenizey
ski/ y Jozue syn Nunow/ ktorzy sie
przećiwko mnie záchowáli státecz=
nie.
13. Tákći sie był Pan rozgniewał ná
Izráelity/ á dopuśćił sie im tułáć po
puszczy przez czterdźieśći lat/ áż po
tym poginał wszythek narod onych
ktorzy zgrzeszyli przed oczymá Pán
skiemi.
14 A otho y wy zostáliśćie po oycoch
swych/ [A] wychowáńcy ludźi złośli=
wych/ ábyśćie ieszcze wiecey przyczy
nili gniewu Páńskiego ná Izráel=
czyki.
15. Bo ieśliż sie odwroćićie od niego/
tedyć ie zádźierży dłużey ná tey pu=
szczy/ á ták wy wszytek ten lud po=
tráćićie.
16 Potym oni przystapiwszy bliżey
k niemu rzekli/ My tu y obory bydłu
naszemu / y miásthá dźiateczkam
nászym pobuduiemy.
17. A wszákoz sámi poydźiemy zbroy
nie przed Izráelczyki/ áż ie dopro=
wádźiemy ná mieysce ich/ á dźia=
teczki násze beda mieszkáć w mies=
ćiech obronnych / iżby bespieczniey
szemi byli od ludu mieszkáiacego w
tey źiemi.
18. A ták my nie drzewiey sie do do=
mu wroćimy/ áż z synow Izráelskich

* Wyżey. 13. v. 24.

† Wyżey. 14. v. 28. y. 26. v. 65.

A Drudzy wykłádáia przydatkiem ábo potomstwem

przyydzie kázdy do dziedzicthwá
ſwego.
19. Y nie chcemy iuż z niemi mieć zá
Jordanem dziedzictwá y gdzie dá-
ley/ábowiem dziedzictwo náſze tre
fiło ſie nam ná theſtrone Jordanu
ku Wſchodu ſłoncá.
20 Do kthorych ták rzekł Moizeſz/ a Jozue. 1. v. 13.
aJeſliż ták vczynicie iż bedziecie go-
towi zbroyno iść ná walke przed ob
licznoſcia Páńſka.
21. A wſzyſcy zbroynie poydziecie zá
Jordan przed oblicznoſcia Páńſka/
ázby wypedził nieprzyiacioły ſwoie
od oblicza ſwego.
22 Ták iżby iuż ziemiá oná podda-
ná była Pánu/tedy ſie potym wro-
cicie á zoſthániecie przed Panem y
przed Jzráelity niewinnemi/ á be-
dziecie iuż mieć dziedzicznie ziemie
te przed Panem.
23 Ale ieſli ták nieuczynicie/wiedz-
cieſz iżeſcie wy przeciw Pánu zgrze
ſzyli/á iż zá grzech ſwoy ná ſobie od
nieſiecie pomſte.
24 Pobuduycieſz tedy dziateczkam
wáſzym miáſteczká y obory dla bydł
wáſzych/ iedno czyńcie temu doſyć
coſcie obiecáli.
25 Thedy ſynowie Gád y ſynowie
Ruben odpowiedzieli Moizeſzo-
wi/ Vczynia wſzythko ſłużebnicy
twoi co iedno roſkázuieſz pan náſz.
26 Dziateczki náſze/ y żony ná ſze/
ſtádá y wſzytki bydlá ná ſze pozoſtá
na tu w mieśćiech Galáád.
27 Ale my wſzyſcy ſłużebnicy twoi
vbrawſzy ſie we zbroie poydziem ná
walke przed Pánem / iáko thy nam
pan náſz roſkazuieſz.
28 gThedy Moizeſz roſkazał o nich g Jozue. 4. v. 12.
tym ſpoſobem Eleázárowi Kápla-
nowi y Jozue ſynowi Nunowemu/
y Kſiażetom pokolenia Jzráelſkie°.
29 Jeſliż z wami poyda zá Jordan
ſynowie Gád y ſynowie Ruben/be
dac gothowi ku boiowi przed Pá-
nem/ ábyláby ziemiá poholdowá-
na przez was/tedy iem dacie w dzie
dzictwo ziemie Galáád.
30 Ale ieſliż zbroynie nie poyda z wá
mi/tedy niechay z wámi máia dział
w ziemi Chánáneyſkiey.
31. Tedy Gádytowie y Rubenito-
wie odpowiedzieli/ Ták iáko nam
Pan roſkazał ſłużebnikom twym/
ták vczyniemy.
32 Oto my poydziemy zbroyni przed
Pánem do ziemie Chánáneyſkiey/ Polá M
áby dziedzictwo kthorechmy wzieli bſkie Rub
ná te ſtrone Jordanu przy nas zo- wie y Gád
ſtáło. wie.
33 *A ták Moizeſz dał ſynom Gád/ *w 5. Mo. 3.
ſynom Ruben /y połowicy pokole- Jozue. 13. v. 8.
nia Mánáſſeſowe° ſyná Jozefowe v. 4.
go/kroleſtwo Sehoná Krolá Amo
reyſkiego / y kroleſthwo Og Krolá
Báſán ziemie y z miáſty/ták iáko w
około gránice miáły.
34 A przetoż ſynowie Gád opráwi-
li Dybon Atároth/ Aroer.
35 Roth/Sofám/Jázer/Jegbáá.
36 Bethnemerá/Betharán/miáſto
obronne/ y obory dla bydł.
37 Synowie záſie Ruben opráwi-
li Heſebon / Eleale / y Káryáthá-
im.
38 Nebo y Báálmeon/odmieniwſzy
iem imioná / thákże Sábamá / A
dáli imioná miáſtom tym ktore zo-
práwiáli.
39 Przytym ſynowie Máchir †ktorzy † w. 1. Mo. 50.
poſzli od Mánáſſeſá/ wtárgneli w
Galáád y wzieli ie / z kad Amorey-
czyki tam mieſzkáiace wygnáli.
40 A ták Moizeſz dał Galáád Má-
chirowi ſynowi Mánáſſeſowemu/
y támże on mieſzkał.
41 Pothym też Jáir ſyn Mánaſſe-
ſow wtárgnał á pobrał wśi ich/kto
re przezwał B Háwoth Jáir. B To ieſt twie
42 Tákże też y Nobe wtárgnał á pod ábo Zamki.
bił pod ſie Kánath z iego wśiámi/
kthore przezwał Nobe od ſwego i-
mieniá.

KApit. 33.

1. Stánowiſká z namioty. 42. Synow Jzrá
elſkich ná puſzczách. 38. Smierc Aarono-
wá. 51. Roſkazano áby wygłádzono wſzy-
tki Chánánczyczyki. 54. A iáko ziemiá ich
loſem miedzy nie miáłá być podzielona.



1. Yć ſą ſtáno
wiſká Synow
Jzráelſkich kto
rzy wyſzli z zie
mie Egipth-
ſkiej z huſy ſwe
mi/ zá prowá
dzeniem Moizeſzá y Aaroná.
2. Y piſał Moizeſz ich przechody y
ſtánowiſká/ ták iáko mu był Pan *w. 2. Mo. 12. v.
roſkazał/ktore ty ſą podług ich ciá- A Rámeſes ieſt
gnienia. mie miáſtá/ale i
3. *Wyſzli ſynowie Jzráelſcy z A Rá okoliczni ſaſied
meſes wáli ie Goſen.

Stánowiſká Izráelſkie.

meſes dniá piethnaſtego mieſiacá
pierwſze° názáintrz podniu wielko
nocnem/z wielka możnośćia przed
oblicznośćia wſzythkich Egiptcyá/
now.
4. Thedy Egiptcyánie pogrzebáli
ony wſzytki ktore Pan miedzy nie/
mi pomordowal/ tho ieſt wſzytki
pierworodne/ gdzie też Pan pom/
ścil ſie y nád Bogi ich.
5. A przethoż wyſzedſzy Izráelito/
wie z Rámeſes/ záthoczyli oboz w
Sokot.
6. † A ruſzywſzy ſie z Sokot/ ro/
zbili namioty w Etám/ ktore miey/
ſce ieſt ná gránićach od Puſzczey.
7. Wyſzedſzy też z Etám/ obroćili
ſie do [B] Fiháchirot/ kthore ieſt prze/
ćiw Baálſefon/ á rozbili namioty
v Mágdále.
8. A wyſzedſzy z Fiháchirot/ // prze
ſzli przez pośrzodek Morzá ná pu/
ſzcza/ gdzie mieli trzy dni chodu przez
one puſzcza [C] Etám/ y położyli ſie z
namioty w Mará.
9. Pothym wyſzedſzy z [D] Mará/ ♀
przyſzli do Elim/ gdzie bylo dwáná
śćie ſtudzien y ſiedmdzieſiat palm/
y támże ſie położyli z obozem.
10 A odſzedſzy z Elim/ rozbili na/
mioty nád Morzem czerwonem.
11. Wyſzedſzy też od Morzá czerwo
nego/ * położyli ſie z obozem ná pu/
ſzczy [E] Syn.
12. Ruſzywſzy ſie pothym z puſzczey
Syn/ położyli ſie z namioty w [F] Dá
fká.
13. A wyſzedſzy z Dáfká/ rozbili na/
mioty w Alus.
14 Odſzedſzy theż z Alus/ rozbili na
mioty w † Ráfidym/ gdzie tám wo
dy nie miał lud ku pićiu.
15. A ruſzywſzy ſie z Ráfidym/ // zá
toczyli oboz ná puſzczy [G] Synái.
16. ♀ Z thámtad odſzedſzy z puſzczey
Synái/ położyli ſie z namioty w Ki
broth hátááwá.
17. A odſzedſzy z Kibroth hátháá/
wá/ zátoczyli oboz w Háſerot.
18. Potym wyſzedſzy z Háſerot/ poło
żyli ſie z namioty w Rethmá.
19. Y wyſzedſzy z Rethmá/ rozbili
namioty w Remmonfares.
20 Ruſzywſzy ſie też z Remmonfa/
res/ rozbili namioty w Lebná.
21. A odſzedſzy z Lebná/ zátoczyli o/
boz w Reſsá.
22 Potym wyſzedſzy z Reſsá/ poło/
żyli ſie z obozem w Cehelatá.
23 Y wyſzedſzy z Cehelatá/ rozbili
namioty ná gorze Sefer.
24 A ruſzywſzy ſie z gory Sefer/ po/
łożyli oboz w Háráda.
25 A odſzedſzy z Háráda/ rozbili na
mioty w Mácelot.
26 Potym idac z Mácelot/ poſtáwi
li namioty w Táhát.
27 Wyſzedſzy záſie z Táhát/ poło/
żyli ſie z obozem w Tare.
28 Ruſzywſzy ſie też z Tare poſtá/
wili namioty w Metká.
29 Odſzedſzy z Metká/ położyli ſie
z namioty v Heſmoná.
30 * A idac z Heſmoná/ zátoczyli o/
boz w Moſerot.
31. A wyſzedſzy też z Moſerot/ po/
łożyli ſie z obozem w Beneiáákán.
32 A ruſzywſzy oboz z Beneiáá/
kán/ rozbili namioty w Horgádgád.
33 Odſzedſzy potym z Horgádgád/
rozbili namioty w Jotbátá.
34 Z Jotbátá potym idac/ zátoczyli
oboz w Hebroná.
35 A odſzedſzy z Hebroná/ ſtánęli z
namioty w Aziongaber.
36 Idac záſie z Aziongaber/ ſtánę/
li z obozem ná puſzczy Syn/ kthore
ieſt Kádes.
37 † Y wyſzedſzy z Kádes/ położyli ſie
z namioty ná gorze Hor/ ná gráni/
cách ziemie Edomſkiey.
38 // Tedy Aaron Kápłan wſzedł ná
gore Hor z roſkazánia Páńſkiego/
támże vmárł czterdzieſtego roku po
wyśćiu Synow Izráelſkich z Egi/
pthſkiey ziemie/ dniá pierwſzego
Mieſiacá piatego.
39 A miał Aaron ſto dwádzieśćiá y
trzy latá gdy vmárł ná gorze Hor.
40 ♀ Pothym Chánáneyſki Krol w
Arád vſłyſzał iż ćiagnie lud Izrá/
elſki/ á then mieſzkał ku południu
w ziemi Chánáneyſkiey.
41. Záthym ſie oni ruſzywſzy z gory
Hor/ rozbili namiothy w Sálmo/
ná.
42 Wyſzedſzy potym z Sálmoná/
zátoczyli oboz w Funon.
43 * A odſzedſzy z Funon/ rozbili na
mioty w Oboth.
44 A idac z Oboth/ położyli ſie w Je
ábárym ná gránicách Moábſkich.
45 Ruſzywſzy ſie też z Jeábárym/
poſtáwili namioty w Dibongád.
46 Tám idac z Dybongád/ położyli
ſie w Helmondeblátáim.

† w.2.Mo.13.v.20.

B To mieyſce o kto
rym thu powiedá
ieſth doliná podle
morzá czerwone*/
kedy gdy byli/ mie
li przed ſobá Mo/
rze/ á po práwey y
po lewey ſthronie
gory/ á tuż zá ſobá
Egiptcyány.

// w.2.Mo.14.v.22.

C Etám ieſt grá/
nicá wielkiey puß/
czey Sur nád czer
wonem Morzem.

D Mará y Elim/
ſá cżeśći pußczey
Sur.

♀ w.2.Mo.15.v.27.

* w.2.Mo.16.v.1.

E Wßytká oná pu
ßcza ktora ieſt od
morzá czerwonego
áż do gory Synái/
tedy iá zowá Syn.
O tym pátrz wyż/
ßey..13.k.v.22..

F Ty trzy miáſtá
Dáfká/ Alus/ y
Ráfidim/ ſá cżeśći
pußczey Syn.

† w.2.Mo.17.v.1.

// w.2.Mo.19.v.1.

G Gore te zowá
też Agár/ Thur/
Syná/ á cżeść ied/
ná kthora ſie ćia/
gnie od Południá
ku Putnocy/ tedy
zowá Horeb/ á ná
wyżßy iey wierzch
ku ziemi Judá/ te
dy zowá Synái.

♀ Wyżßey.11.v.35.
y.13.v.1.

* w.5.Mo.10.v.6.

† Wyßey.20.v.22.

// Wyßey.20.v.25.
W.5.Mo.32.v.50.

♀ Wyßey.21.v.1.

* Wyßey.21.v.10.

47 A wyſzedſzy z Helmondeblátá/
im/ ſtáneli z obozem ná gorách [H] A/
bárym ku Nábo.
48 Tedy wyſzedſzy z gor Abárym/
położyli ſie ná polách Moábſkich/
nád Jordanem ku Jerychu.
49 Támże záłożyli oboz nád Jorda/
nem v Betyeſimoth/ áż do Abelſá/
tym ná polách Moábſkich.
50 Ná ktorych polách nád Jordanē
ku Jerychu mowił Pan z Moiże/
ſzem tymi ſłowy.
51. Mow do Jzráelczykow á po/
wiedz iem to/ Gdy przeydźiećie zá
Jordan/ á wnidźiećie do źiemie Chá
náneyſkiey.
52 Tedy wſzytki tám mieſzkáiące w
oney źiemi precz wypądźćie/ á po/
borzćie wſzytki ich bálwany/ y obrá/
zy ryte/ przytym y wſzytki ich kápli
ce zobalayćie.
53 *Z támtąd thedy wypędźiwſzy
wſzythki mieſzkáiące/ ſámi w niey
mieſzkáć będźiećie/ ábowiemē wam
dał w oſiádłość źiemię tę.
54 A ták poſiędźiećie źiemię podźie/
liwſzy ią loſem miedzy ſie według do
mow wáſzych/ á gdźie ich wiecey bę
dźie/ tedy im też wiecſzy dźiał dá/
ćie/ gdźie ich záſie mniey/ tedy mniey
ſze dźiedźictwá bráć máią/ A ktore
mieyſce loſem ná kthorego przypá/
dnie/ áby ſie zoſtał przy tym/ rozdźie
liwſzy oſiádłość ná domy pokolenia
káżdego.
55 Ale ieſliż nie wypędźićie precz mie
ſzkáiących w tey źiemi/ oni kthore z
nich pozoſtáwićie bedą iáko żądłá
w oczoch wáſzych/ á iáko ćiernie bo/
kow wáſzych/ y będą was trápić w
źiemi w ktorey oſiedźiećie.
56 A to com ia z niemi vmyślił vczy
nić/ tedy to wam vczynię.

KApit. 34.

2. Gránice źiemie Chánáneyſkiey. 14. Dźiał Rubenitow y Gádytow. 17. Jmioná tych ktorzy dźielili źiemię.

1. POthym Pan
rzekł do Moiżeſzá
tymi ſłowy.
2. Roſkaż ſynom J
zráelſkim á ták po/
wiedz iem/ Gdyż
iuż wnidźiećie do źiemie Cháná/
neyſkiey/ kthorać źiemiá w gráni/
cách ſwych przyidźie wam w dźie/
dźictwo.
3. *A Tedy gránicá wáſzá ku połu/
dniu będźie od puſzczey Syn áż do
gránic Edomſkich/ ktora gránicá
południowa poydźie od morzá ſło/
nego ku Wſchodu słońcá.
4. Gránicá też wáſzá od Południá
będźie obwiedźioná do Máhálea/
krábim/ y poydźie áż ku Syn/ á doy
dźie koniec iey od Południá do Ká
desbárne/ á z támtąd ſie będźie ćią/
gnąć áż do wſi Adár / bieżąc áż ku
Aſmon.
5. Od Aſimon záſie zákrąży ſie áż do
rzeki Egiptſkiej/ á ſtánie áż v morzá
6. zachodnia też gránice będźiećie
mieć [B] Morze wielkie/ kthore was
iuż zá gránicy od Zachodu.
7. Gránicá też Pułnocna tá będźie
od Morzá wielkiego/ powiedźiećie
gránice ſwą do gory [C] Hor.
8. Potym od gory Hor poydą grá/
nice wáſze thedy gdźie chodzą do [D]
Hemát/ a bedą ſie kończyć áż v Se/
dádá.
9. Gránicá też tá będźie wiedźio/
ná áż do Zefronu / y dokończy ſie
áż v wſi Enán/ á te będźiećie mieć
gránice Pułnocna.
10 Gránice też od Wſchodu powie/
dźiećie od wſi Enán áż ku [E] Sefámá.
11. Od Sefámá poydźiećie gránica
ku Reblá tá od Wſchodu Ain/ á tá
gránica poydźie ku ſtronie [F] Morzá
Cyneret ná Wſchod słońcá.
12. A gránicá tá przyidźie áż ku Jor
danu/ kończąc ſie áż v morzá ſłone
go/ á wedle gránic tych źiemiá wá/
ſzá ze wſząd ográniczoná będźie.
13. Tedy Moiżeſz roſkazał Jzráeli/
tom ták do nich mowiąc/ Táć ieſt źie
miá ktora loſem otrzymaćie/ ktorą
roſkazał Pan rozdáć dźiewiećiorgu
pokoleniu/ y połowicy dźieſiątego.
14 Abowiem pokolenie ſynow Ru
ben/ wźięli ſobie dźiedźictwo po/
dług domow oycow ſwych/ thákże
pokolenie Gád wedle domow oy/
cowſkich / y połowicá pokolenia
Mánáſſe iuż wźięli dźiedźicthwo
ſwoie.
15. Dwoie pokolenie y połowicá trze
ćiego wźięli dźiedźictwo ſwe z they
ſtrony Jordanu ku Jerychu od w/
ſchodu słońcá.
16. Y mowił Pan do Moiżeſzá thy/
mi ſłowy.

Tyć

[H] Ty gory ktore idą od Moábitow ku gorze Gáláád/ tedy dźielą Amoreyczyki od Amonithow/ kthorych wierzchy nawyżſze názywáią Faſgá y Nábo.

* w.5.Mo.7.v.2. Jozue.11.v.11.

mie Jzráel[...]

* Jozue.15.v.[...]
A Ziemiá wáſ[...] ſtrony Połud[...]wey poydźie o[...] rzá słonego/ [...] ieſt ku Wſch[...] słońcá áż do m[...] Egipthſkiego [...] Zachod/ á to [...] około Kades[...] koło Jdumeey[...]

[B] To Morze [...] Mediteránne[...]

[C] Hor tá gorá ieſt oná ná kto[...] vmárł Aaron/ ieſt blisko Tyr[...] Sydonu/ á ieſt [...]ſcia iedna Lib[...]nu/ ktora ſie c[...]gnie ku morzu.
[D] Ty przezwi[...] Hemát y Sedá[...] známionuią mi[...]ſcá zacnieyſze/ [...]re ſą ná końcu g[...]nice Gálileyſki[...] wyżſzey ku Puł[...]cy od Zachodu [...] Wſchodowi.
[E] Sefamá ieſt [...] brzegu Jordan[...] ku miáſtu ktor[...]wą Ceſarea Fil[...]powá.
[F] To Morze kt[...]zową ieziorem G[...]nezáret.

Polá Mo-
abſkie/Miáſtá
Lewitom oddá-
ne.
† Jozue.14.v.1.

17. †Tyć ſą imioná mężow ktorzy wam
podźielą ziemię/ pierwſzy Eleázár
Kápłan/ y Jozue ſyn Nunow.
18. Weźmiećie też po iednemu Kſią-
żećiu z káżdego pokolenia/ kthorzy
też dźielić będą źiemię.
19. Ktorych Kſiążąt ty ſą imioná/ z
pokolenia Judá/ Káleb ſyn Jefo-
now.
20 Z pokolenia ſynow Symeon/ Sá-
muel ſyn Ammiudow.
21. Z pokolenia Beniámin/ Elidád
ſyn Cháſelonow.
22 Z pokolenia Dán/ Buki ſyn Jo-
glonow.
23 Z ſynow Jozefowych z pokolenia
Mánáſſe/ Hániel ſyn Efodow.
24 Kſiążę z pokolenia ſynow Efrá-
im/ Kamuel ſyn Seftánow.
25 Kſiążę z pokolenia Zábulon/ E-
lizáfán ſyn Fárnáchow.
26 Kſiążę z pokolenia Synow Izáſ-
chár/ Fáltyel ſyn Ozánow.
27 Kſiążę ſynow z pokolenia Aſer/
Ahiud ſyn Sálomiego.
28 Kſiążę z pokolenia Neftáli/ Fe-
dáel ſyn Ammiudow.
29 A ćić ſą ktorym Pan roſkazał áby
podźielili dźiedźictwá ſynom Izrá-
elſkim w źiemi Chánáneyſkiey.

KApit. 35.

2. Miáſtá Lewitom oddáne. 6. Miáſtá vćieczki. 15. A dla iákich mordow ſą nádáne. 16. Práwo około mężoboyſtwá. 30. Swiádectwo iednego nic nie ważne.

1. MOwił Pan
do Moiżeſzá ná po-
lach moábſkich nád
Jordánem ku Je-
rychu tymi ſłowy.
2. *Roſkaż Izráe-
litom/ áby z dźiedźictwá ktore otrzy-
máią nádáli miáſtá Lewithom ku
mieſzkániu/ á oddaćie też iem y prze-
dmieśćia około miaſt.
3. Y tákże będą mieć miáſtá ku mie-
ſzkániu/ á przedmieśćia ich będą im
ku chowániu bydłá/ y máiethnośći
ich/ y wſzytkich dobytkow.
4. Ty przedmieśćia około miaſt kto-
re Lewitom daćie zá mury mieyſc-
kiemi/ tedy będą ná tyſiąc łokieć w-
ſzędy około.
5. Y rozmierzyćie od miáſtá ku w-
ſchodu słońcá dwá tyſiącá łokieć/
ku ſtronie Południowey dwá ty-
ſiącá łokieć/ ku Zachodu dwá tyſią-
cá/ ku Pułnocy dwá tyſiącá łokieć/
ták iż miáſto w pośrzodku będźie:
A thoć będą przedmieśćia ich około
miaſt.
6. †A między tymi miáſty ktore Le-
witom daćie/ ſześć ich będą dla vćie-
czki/ kthore ná to daćie aby tám v-
vćiekáli zábijácze/ á nád ty oddaćie
im czterdźieśći miáſteczek y dwie.
7. Ták iż wſzytkich miaſt ktore Le-
witom daćie/ będźie czterdźieśći y
ośm/ y przedmieśćia ich.
8. A tych miáſteczek ktore im z dźie-
dźictwá ſynow Izráelſkich oddaćie/
im kto więcey trzymáć będźie/ tym
też iem więcey dą/ á im kto mniey
mieć będźie/ tym też mniey dą/ áby ká-
żdy wedle ſwey oſiádłośći vdźielił
Lewitom z miaſt ſwych.
9. Potym Pan rzekł do Moiżeſzá
w ty ſłowá.
10 *Ták mow do ſynow Izráelſkich/
Gdy przeſzedſzy zá Jordan przyi-
dźiećie do źiemie Chánáneyſkiey.
11. Poſtánowćie ſobie miáſta ktore-
by wam były dla [A] vćieczki/ gdźie bę-
dą vćiekáć zábijácze/ ktorzyby z nie-
obaczenia zábili człowieká.
12. A ty miáſtheczká będą wam v-
ćieczką dla powinowátych zábite-
go/ áby ten co zábił nie był też zábit/
áżby pierwey przed zgromádzeniem
ſtánął ná ſąd.
13. Ty tedy miáſteczká ktore nádaćie
dla vćieczki/ ſześć ich będą między
wámi.
14 Z ktorych będą trzy z tę ſtronę Jor-
danu/ á trzy w źiemi Chánáney-
ſkiey/ miáſtá ku vćiekániu.
15. Do ktorych ſześći miaſt ták Izrá-
elczycy iáko y gośćie/ y przychod-
niowie z wami mieſzkáiący vćie-
káć ſię będą/ áby káżdy ktożkolwiek
by człowieká z nieobaczenia zábił/
do nich ſię ſchronił.
16 Ten ktoryby żelázną bronią kogo
vderzył/ ążby vmárł/ ten ieſt mężo-
boycá/ á przetoż táki morderz ma też
y ſam vmrzeć.
17. A ieſliby kto máiąc w rękách ká-
mień zábił im kogo/ ten ieſt mężoboy-
cá y ma vmrzeć morderz tákowy.
18. Tákże ktoby kogo iákimkolwiek
drzewnem vderzył ążby vmárł/ też mę-
żoboycá ieſt/ á tháki zábiiácz ma v-
mrzeć.
19. Powinowáty zábitego/ ma zá-
bić mężoboycę/ tám gdźiekolwiekby

† w.5.Mo.4.v.41. Jozue.21.v.3.

* w.5.Mo.19.v.2. Jozue.20.v.2.

* Jozue.21.v.1.

[A] Ták to mamy rozumieć/ iż żaden złoczyńcá nie miał vćieczki do thych to miaſt/ iedno ktoryby z nieobaczenia kogo zábił áby ſię thám przechował przez ten czás áżby doſtháteczna wiádomość była o onym vczynku/ áby nie był zábit od przyiaciol zábitego.

ſie iedno z nim potkał może go zábić
20 A ieſliżby go z nienawiśći po⸗
pchnął/ ábo nań z náſády ćiſnął ták
iżby vmárł.
21. Abo iżby z waſni zábił go ſware⸗
ka/ thákowy zábiiácz ma vmrzeć/
gdyż ieſth mężoboycá/ y gdźieby go
mogł ználeść powinowáti zabitego
tedy go zábić może.
22 Ale ieſliby kto z trefunku okrom
waſni kogo popchnął/ ábo z nieba⸗
czenia ná kogo czym ćiſnął
23 Abo iżby iákim kámieniem z nie⸗
chcenia ná kogo rzućił/ ktoryby nań
padſzy zábił go/ á onby mu niebył
nieprzyiaćielem/ ániby mu myſlił
nic złego.
24 Tedy zgromádzenie miedzy thym
co zábił/ y miedzy powinowáthym
zábitego/ według tego práwá roz⸗
ſadek vczynić máią.
25 A ma zgromádzenie vczynić wol
nym morderzá onego/ z rąk powino
wátego człowieká zábite°/ y przepro
wádzą go do miáſtá vćieczki iego/
gdźie był vſzedł. Tamże będźie mie⸗
ſzkał áż [B] do śmierći nawyżſzego ká
płaná/ kthory ieſt pomázan oleiem
świętym.

B To známionuie śmierć Páná Kryſtuſowę/ przez ktorą wierni nábywáią wolnośći od tzártá/ od piekłá y od śmierći.

26 Ale ieſliżby mężoboycá wyſzedł zá
gránice z miáſtá vcieczki ſwoiey/ ke
dy był vćiekł.
27 A rám zá gránicą powinowáty
zábitego potkawſzy zábił go/ thedy
nic winien nie będźie.
28 Abowiem ma mieſzkáć w mieśćie
vćieczki ſwey/ áż do śmierći nawyż
ſzego kápłaná/ ſkąd ſie potym po ie⸗
go śmierći do ſwey ziemie á oſiádło
śći wroćić ma.
29 A ták práwá ty ſądowe záchowy
wáć maćie miedzy ſobą y pothom⸗
ſtwách wáſzych/ gdźiekolwiek ie⸗
dno mieſzkáć będźiećie.
30 Ktokolwiekby człowieká iákiego
zábił/ tedy mężoboycá ná powieść
świátkow ma być zábit/ lec świáde
ctwo iednego/ o głowę iść niemoże.
31. Od mężoboyce pieniedzy zá gło⸗
wę bráć niebędźiećie/ ktory iż záſłu⸗
żył gárdło/ tedy ma vmrzeć.
32 Od tego też ktory vſzedł do miá⸗
ſtá vćieczki ſwoiey/ nie maćie bráć
nagrody żeby ſie przed czáſem do źie
mie ſwey wroćić miał/ niżby vmárł
nawyżſzy kápłan.
33 Byśćie nie ſplugáwili źiemie w⸗
ktorey będźiećie/ ábowiem źiemia
tą krwią ſplugáwiona bywa/ á nie
bywa oczyśćiona od krwie ná nię
wylaney/ iedno krwią tego kthory
ią wylał.
34 Nie będźiećie tedy plugáwić źie⸗
mie w kthorey mieſzkáć maćie/ kedy
też y ia mieſzkáć będę. Abowiemem
ia Pan ieſt/ ktory mieſzkam miedzy
ſyny Izráelſkimi.

Kápit. 36.

Nápominánie około dźiedźictwá corek Sálfáádowych. 7. Vſtáwá około małżeńſtwá. 9. Dźiedźictwá nie máią być przenaſzáne z iednego pokolenia ná drugie.



1. Edy mężowie
przednieyſzy poko
lenia Gáláád Sy
ná Máchir/ ſyná
Mánáſſeſowego
z pokolenia Joze⸗
fowego/ zeſzli ſie do Moiżeſzá/ y
do Kſiążąt domow Izráelſkich/
y mowili ták donich.
2. Tobie pánu memu roſkazał Pan
ábyś loſem podał źiemię w dźiedźi⸗
ctwo Synom Izráelſkim * A nád
to Pan roſkazał tobie pánu memu/
ábyś oddał dźiedźictwo brátá ná⸗
ſzego Sálfáádá/ corkom iego.

* Wyżſzey. 27. Jozue. 17. v. 3.

3. Ty ieſliżby zá ine Izráelity niż zá
męże z pokolenia ſwego ſzły zá mąż/
tedy ich dźiedźictwo odeydźie od do
mu oycow náſzych/ á wnidźie do o⸗
nego pokolenia z ktorego ie zpoymu
ią: A tákże z loſu dźiedźictwa náſze
go vbędźie.
4. Gdy potym przyydźie rok wolno
śći ſynom Izráelſkim/ ich dźiedźic⸗
two ktore od náſzey oyczyzny ode⸗
ſzło/ będźie przyłączone ku dźiedźic⸗
twu pokolenia do kthorego ſzły zá
mąż.
5. Tedy Moiżeſz Izráelitom z ro⸗
ſkazánia Páńſkiego ták odpowie⸗
dźiał/ Dobrze mowi pokolenie Jo⸗
zefowo.
6. A ták toć ieſt roſkazánie ktore oko
ło corek Sálfáadowych Pan opo⸗
wiedźiał/ † Poydą zá mąż wedle wo
ley ſwoiey/ tylko áby ſzli w dom po⸗
kolenia oycá ſwego.

† Tobi. 1. v. 9. y v. 14.

7. Aby ſie ták dźiedźictwo Izráeli⸗
thow nie wnoſiło z pokolenia ná
pokolenie gdy káżdy z ſynow Izráel
ſkich przyłączáć ſie będźie ku dźiedźi
ctwu oycow ſwych.
8. Káżda dźiewká ktora dźiedźicką zo
ſtawa

ſtawa z ktoregożkolwiek pokolenia
Izráelſkiego/ poydźie za mąż zá ko-
gożkolwiek z domu y pokolenia oy-
cá ſwego/ iżby zoſtháły dźiedźic-
twá Izráelſkie w domoch oycow
ich.
9. A dźiedźictwá z iednego poko-
lenia ná drugie przenaſzáne nie by-
ły/ ále káżdy z pokolenia ſynow I-
zráelſkich zoſtał przy dźiedźictwie
ſwoiem.
10 Tedy Sálfáádowe corki wſzyt-
kiemu temu doſyć vczyniły co Pan
roſkazał Moiżeſzowi.
11. A ták Máhálá/ Terſá/ Heglá/
Melcha/ Noá/ corki Sálfáádowe
ſzły zá mąż zá ſtryieczna brácia ſwo-
ie.
12. Y zoſtáły żonámi onych ktorzy by
li z pokolenia ſynow Mánáſſeſá ſy-
ná Jozefowego/ A tákże ich dźiedźi
ctwo zoſtháło w pokoleniu oycá
ich.
13. A tyć ſą przykazánia y práwá kto
re Pan roſkazał Izráelithom przez
Moiżeſza ná polách Moábſkich
nád Jordanem ku Jerychu.



Piate Kśiegi Moizeszowe/ ktore po Grecku zo-wą Deuteronomion.

Argument.

TY Kśiegi zámykáią w ſobie oznaymienie zakonu/ powtorzonego przez Moiżeſzá ná polách Moáb nád Jordanem/ czterdźieſtego roku po wyśćiu ludu z Egyptu. A przyczyná była tego wtorego oznaymienia/ iż wſzyſcy ktorzy przed tym słyſzeli on pirwſzy przy gorze Synái/ pomárli byli ode dwudźieſtu lat y wyżſzey dla niedowiárſtwá ſwe/ oprocz Jozue y Kálebá/ ktorzy z one pocztu pozoſtáli/ Jáko o tym ſtoi nápiſano w kśiegách .4. Moiż. 14.ká. Tytuł abo przezwiſko tych kśiąg ieſt Deuteronomion/ Ktore słowo ieſt Greckie/ á známionuie wtory Zakon Nie iżby tu ſpráwá miáłá być o iákim inſzym zakonie/ nád on pirwſzy ktory ieſth dan od ſámego Páná Bogá ná gorze Synái. Ale iż z nowu ieſt obiáwiony/ y oznaymiony/ iákoby więc nowym miał być Zakonem.

KApitu. I.

1. Moiżeſz krotiuchno przypomina co ſie miedzy ludem dźiáło/ od wyśćia z Oreb áż do Kádesbárne. 9. Obieranie y vrząd przełożonych. 22. Postánie y ſpráwá ſzpiegierzow. 27. Szemránie ludu. 44. I pomſtá nád nimi.

1. TY ſie poczy
na rzecz/ ktora
czynił Moiżeſz
do wſzytkich I
zráelythow zá
Jordanem/ ná
niektorey row
ninie w puſzczy przećiw morzu czer
wonemu/ miedzy Fáran/ Thophel
Lában/ Háſeroth/ y Dyzáhab.
2. A ieſth iedennaśćie dni chodu od
Oreb przez gory Seyr áż do Kádes-
barne.
3. A ták roku czternaſte/ dniá pier
wſzego/ A Mieſiącá iedennaſthego A to ieſt Styczniá.
opowiedał Moiżeſz Izráelitom w-
ſzytko to co mu był Pan do nich ro-
ſkazał mowić.
4. * Gdy poráźił Seoná krolá A- *w.4.Mo.21.v.24
moreyſkiego mieſzkáiącego w Eſe-
bon/ y Og Krolá Bazán/ ktory mie
ſzkał w Aſtároth w Edrei.
5. Tedy zá Jordanem w źiemi Mo-
ábſkiey/ począł Moiżeſz oznáymo-
wáć zakon tymi słowy.
6. Pan Bog náſz nápominał nas w
Oreb/ mowiąc/ Doſyć ieśćie mieſzká
li ná tey gorze.

7. Ruſzćieſz ſie/á idźćie ná gorę A-
moreyczykow/ y ná wſzytki mieſcá
pogranicżne/ták w polá iáko y ná
gory/y ná doliny/ku południowi/y
nád Morze áż do źiemie Chánáney-
ſkiey/y do Libanu áż ku wielkiey rze
ce Eufrates.
8. Obáczćieſz że wam dáie źiemię
tę/ á przethoż wnidźćie á podbiyćie
pod ſie źiemię thę/kthora Pan Bog
záprzyſiągł przodkom wáſzym / A-
bráhámowi/Izáákowi/y Jakobo-
wi/iż im ia dáć miał/y potomſtwu
ich po nich.
9. Ná then czás opowiedźiałem
* w.2.Mo.18.v.13. wam/* iż was ſam rządźić nie mo-
gę.
10 Pan Bog wáſz ták was rozmno
żył/iż ſie dźiś rownaćie wielkośći
gwiazd niebieſkich.
11. Pan Bog oycow náſzych niechay
że was tyle tyśiąckroć rozmnaża/y
niechay wam błogoſłáwi/ ták iáko
to wam obiecał.
12. Jákoż ia tedy znieść mogę ſpráwy
wáſze/brzemioná y zwády wáſze?
13. Dayćie mi z pokolenia wáſzego
męże mądre/roſtropne y zacne/ á
ty ia nád wámi poſtánowię prze-
łożonemi.
14 Tedyśćie wy mnie odpowiedźieli
iż to ieſt rzecz dobra/ktorąm ia po-
wiedźiał/áby ták było.
15. A ták ia obrałem przednieyſze z po
kolenia wáſzego męże mądre/ y za-
cne/ á tym nád wámi poſtánowił
Rotmiſtrze nád tyśiącmi/Setniki
Pięćdźieśiątniki/y Dźieśiąthniki/ y
Hetmány nád pokoleniem wáſym.
16 Támżem ná ten czás roſkazał ſę-
dźiom wáſzym tymi słowy/ Przeſłu
chawayćie ſporow miedzy bráćią
† Jan.7.v.24. wáſzą/ † á ſpráwiedliwie rozſądek
czyńćie miedzy ludźmi wáſzymi/ á
tákże y przychodniámi mieſzkáiące-
mi z nimi.
17. Nie mieyćie przy ſądźie bráku oſob
ále zá rowno ſłuchayćie ták vbogie-
// w.3.Mo.19.v.15 Przyp.24.v.23. Ekle.42.v.1. Jáku.2.v.2. go iáko y możnieyſzego. // Nie boy-
ćie ſie ni czyiey oſoby/ ábowiem ieſt
ſąd Boży/wſzákoż ſpráwy trudniei
ſze kthorym nie ſproſtaćie/odnośćie
do mnie/á ia ich przyſłucham.
18. Ná ten czás tedy roſkazałem wam
był wſzytko/ cośćie czynić mieli.
19. Ale odſzedſzy od Oreb/ przeſzli-
my onę wielką á ſtráſzną puſtynią
ktoraśćie baczyli/á to drogą gory A
moreyſkiey/ták iáko nam był roſka-
zał Pan Bog náſz/ á tákeſmy przy
ſzli do Kádesbárne.
20 Tedym ia wam tám mowił/Przy
ſliśćie wy tu do gory Amoreyczy-
kow/ktorą nam dał pan Bog náſz
21. Pátrz że pan Bog twoy podawa
tobie źiemię tę/ á ták wnidź á otrzy
may ią ſobie/ták iáko to tobie ſlubił
Pan Bog oycow twoich/nie boy ſie
á nic ſie nie lękay.
22 Támześćie ſie wy wſzyſcy zeſzli
ku mnie/ powiedáiąc/ ‡ Poſlemy ‡ w.4.Mo.13.v.4
przed ſobą męże kthorzyby nam prze
ſzpiegowáli źiemię/áżiżby nam dá-
li pewną ſpráwę/ktorąbychmy dro
gą do niey wnidź mieli/y miáſthá
do ktorychbyſmy weſzli.
23 Ktora rzecz gdy ſie mnie podobá
łá/thedym ia obrał z was mężow
dwunaśćie/ po iednemu z káżdego
pokolenia.
24 * Ktorzy odſzedſzy/ vdáli ſie mie- * w.4.Mo.13.v.24
dzy gory/á przyſzli ku potoku Eſz-
kol/y przeſzpiegowáli źiemię.
25 Tamże z ſobą nábráli owocow z
oney źiemię/á przynieśli ie do nas/dá
iąc nam ſpráwę á opowiedáiąc iáko
wyborna ieſt oná źiemiá/ktora nam
dawa Pan Bog náſz.
26 Ale wy niechćieliśćie tám wnidź/
owſzemeśćie byli odpornymi Pánu
Bogu wáſzemu.
27 Y mowiliśćie miedzy ſobą/ſzem-
rząc w namiećiech/Iż nas Pan ma
w nienawiśći/ przetoć nas z Egi-
ptu wywiodł/áby nas dał w ręce
Amoreyczykom ku pomordowániu
28 Do kądże wżdy iść mamy/bráćia
náſzy zepſowáli nam dobrą myśl/
mowiąc/Narod tám ten ieſt więc
ſzy y roſleyſzy niſzli my/ miáſtá má
ią wielkie y obronne áż pod niebo/
á widźieliſmy też tám y ſyny Obrzy
mow.
29 Alem ia was nápominał/ ábyś-
ćie ſie ſtráſzyć nie dáli/áni ſie ich lę-
káli.
30 Pan Bog wáſz ktory idźie przed
wámi/zá was walczyć będźie/ ták
iáko wam vczynił y w Egypthćie
przed oczymá wáſzymi.
31. Thákżey ná puſzczy/gdźieś wi-
dźiał iáko ćie noſił Pan Bog twoy/
by więc oćiec ſyná ſwego/w oney w
ſzytkiey drodze w ktoreyeś był/ áże-
śćie tu oto przyſzli ná to mieſce.
32 Ale wy w tey rzeczy niewierzyliśćie

Polá Moábſkie/ obránie ſtárſzych á prze dnieyſzych lu- du Izráelſkie.

Kádesbár=
ne/ szpiegowie
ziemie Chána/
neyskiey.

pánu Bogu wászemu.
33 Ktory áby sam przepátrzał stáno
wiská namiotom wászym/ szedł w
drogę przed wámi w nocy w ogniu/
ábyście widźieli drogę ktorąście szli/
á wednie w obłoku.
34 A tákże Pan słyszac głos słow wá
szych/ rozgniewawszy sie przysiągł
tymi słowy.
35 Zaden z tego ták złośćiwego na/
rodu nie oglada tey wyborney źie/
mie/ kthorąm ia był przysiągł dáć
przodkom ich.
36 Oprocz Kálebá syná Jefonowego
ktory ia oglada/ á iemu ia dam źie/
mie tey y synom iego/ ktora on prze/
szedł/ ábowiem ten státecznie zácho
wał sie Pánu.
37 Tákżeć sie y ná mie dla was Pan
rozgniewał/ á powiedźiał mi/ J ty
támo nie wnidźiesz.
38 Ale Jozue syn Nunow ktory to/
bie służy/ tám wnidźie/ A ták ty the
mu czyń serce dobre/ bo on syny Jzrá
elskie wwiedźie w osiádłość źiemie
tey.
39 Wászy też málutcy/ o ktorycheśćie
wy powiedáli iż mieli być podáni do
łupu/ y dźiateczki ktore dźiś nie wie
dzą co złe á co dobrze/ ći támo wni/
dą/ á tym ia źiemie tę w dźiedźictwo
podam.
40 Ale sie wy wroććie ná puszczą ku
Morzu czerwonemu.
41 Tedyśćie wy mnie ná tho powie/
dźieli/ Zgrzeszyliśmy przećiwko Pá
nu á ták poydźiemy/ á zwiedźiemy
bitwę iáko nam rostazał pan Bog
nász. Thedy ná sie wźiawszy zbroie
swe/ byliśćie po gothowiu wniść ná
gorę.
42 A Pan tám rzekł ku mnie/ Nápo
minay ie áby nie chodźili/ á iżby bit/
wy nie staczali/ gdyżem ia nie iesth
miedzy wámi/ ábyśćie snadź nie by/
li porázeni od nieprzyiaćioł wászych
43 Co gdym ia wam opowiedał/ te
dyśćie mie słucháć nie chćieli/ owszē
wzgárdźiwszy roskazánie Páńskie/
vpornieśćie ná gorę ćiagneli.
44 Tedy Amoreitzyk ná onej gorze mie
szkáiacy/ wyćiagnał przećiw wam
á gonił was nie ináczey iáko pczoły
y poráził was w Seir áż ku Hormá
45 A tákże wy wroćiwszy sie/ płáká
liśćie przed Pánem/ lecz on iednák
nie wysłuchał was/ áni chćiał kwā
náchylić vchá swego.
46 Tákześćie potym mieszkáli w Ká
des przez czás niemáły/ thák długo
iákośćie y pierwey tám mieszkáli.

Kapitu. 2.

2. Przechodzącem Jzráelitom przez źiemie Edom/ Moáb y Ammon/ zákazano áby ludźi tám mieszkáiących nie gabáli. 10. A co zá narody tám przed tym mieszkáły. 14. Wszyscy kthorzy niezgody y niesnáski miedzy ludem poczynáli/ záwżdy ginęli. 26. Seon krol Amoreyski broniąc iem wolney drogi porázon.

1. 
A ten czás
wroćiwszy sie
szliśmy ná Pu
szczą ku morzu
czerwonemu/
ták iáko mi był
Pan roskazał
á obchodźiliśmy przez wiele dni go/
rę Seir.
2. Tedy mie Pan nápominał tymi
słowy.
3. Dosyćieśćie iuż chodźili okolo tey
gory/ obroććiesz sie iuż ku pułnocy.
4. Roskażże ludowi/ Gdy wnet poy
dźiećie przez gránice bráćiey wászey
synow Esau/ kthorzy mieszkáia w
Seir/ á oni sie was bać będą/ strzeż/
ćiesz sie wy też pilnie.
5. Abyśćie ich nie zdraznili/ ábowiē
wam y ná stopę nie dam źiemie ich/
gdyżem ia gorę Seyr dał w osiád/
łość Esauowi.
6. A ták potrzeby ku żywnośći zá pie
niądze v nich kupowáć będźiećie/ y
wodę ku piciu.
7. Abowiemći pan Bog thwoy we
wszytkich twych spráwách szczęśćił/
y spráwił ći przechod bespieczny
przez onę wielką puszczą w onych
czterdźieśći lat/ w ktorych pan Bog
wász ták był przy tobie/ iżeś żadney
rzeczy nie potrzebował.
8. Obroćiliśmy sie tedy od bráćiey
nászey synow Esau/ mieszkáiących
w Seyr drogą rowną od Eláth y
od Asyongáber/ á vdáliśmy sie dro/
gą ku puszczy Moábitow.
9. Támże mi Pan zákazał mowiąc
tymi słowy/ Nie tárgay sie ná Mo/
ábity/ áni podnoś walki przećiw im
ábowiem ia źiemie ich nie dam tobie
w osiádłość/ gdyżem Lotowemu po
tomstwu podał Ar w dźiedźictwo
10 Kedy pirwey Emitowie mieszká
li/ ktory lud y wielkośćią/ y możno/
śćią y

Zared/ Arnon/ Moábitowie / Ammonitowie

A To ieſt/ Ludzie ſtráſzni.

ćia/y wzroſtē rownał ſie Enácytō.
11. Ktore też miano zá Obrzymy iáko
Enácity/y názywáli ie Moábito/
wie [A] Emim.
12. Tákże y w Seyr mieſzkáli przed
tym Horeyczycy/ále ſynowie Ezau
wygnáli y wygłádźili ie/ á oſiedli w
ziemi ich iáko to vczynili Izráelczy/
cy w zieni oſiádłośći ſwoiey /kthora
im Pan dał.
13. A przetoż/teraz iuż przeprawćie
ſie przes rzeke Záred:Y tákżechmy ſie
przepráwili.
14 Czás thedy ten pokichmy byli w/
drodze od Kádesbárne/ ażeſmy prze
ſzli przes rzeke Záred/było trzydźie/
śći y oſmī lat/ áż wyginął wſzytek on
narod zobozu meżow godnych ku bo
iu / ták iáko tho im był záprzyſiagł
Pan.
15. Abowiem reká Páńſka byłá prze
ćiwko nim tak iż wſzytcy wygineli
z poſrod obozu.
16 Owa gdy wſzyſcy boiownicy z po
śrzod ludu przez śmierć wytrácenī
byli.
17. Tedy Pan mowił ku mnie w thy
ſłowá.
18. Dźiś przeydźieſz gránice Moáb
ſkie/to ieſt Ar.
19. A ták gdy bliżey ku Ammonitom
przychodźić bedźieſz/ tedy ſie ná nie
nie thargnieſz /áni ich drażnić be/
dźieſz: Abowiem ziemie Ammoni/
tow niedam w oſiádłość tobie / kto
ram ia podał w oſiádłość pothom/
ſtwu Lotowemu.
20 Ktora też ziemie miano zá ziemie
Obrzymow / ábowiem Obrzymi w
niey mieſzkáli przed tym/ktore Am/
monitowie názywáli [B] Zomzomim.

B To ieſt/ morderze.

21. Lud ktory ſie rownał wielkośćia
możnośćia y wzroſtem z Enácytá/
mi/ále ie Pan wygubił przed nimi/
á ták Ammonitowie odźierżeli mieś
cá ich/y támże mieſzkáli.
22 Jáko vczynił y ſynom Ezau kto/
rzy mieſzkáli w Seir iż dla nich wy
trácił Horeyczyki/thák iż oni ieſzcze
y po dźiś dźień trzymáia poſiadwſzy
ziemie ich.
23 A tákże Káftorytowie ktorzy wy
ſzli z Káftor/wytrácili Eweyczyki
w Házerim/áż do Gazy/támże ſie o
ſádźili w ziemi ich.
24 Ruſzćieſz ſie tedy/á przeprawćie
przez rzeke Arnon/oto ia dawam w
rece wáſze Sehoná krolá z Heſebon
Amoreyczyká z iego ziemia/teras że Amoreyſki.
iuſz poczni brać oſiádłośći iego á ruſz
woyne przećiw iemu.
25 Dźiś ia pocznę wſzythki narody
ktore ſa pod niebem/ toba ſtráſzyć y
płoſzáć/że ſłyſzac ſłáwe twa zedrz/
gna ſie á polekáia przed toba.
26 * Poſłałem thedy poſły z puſzczey * w.4.Mo.2/v.
Kádemot do Sehoná Krolá z Heſe
bon o pokoy tak go proſzac.
27 Dopuść mi idź wolno gośćińcem
przes ziemie twoie/ wſzák ſie z niego
áni ná práwo áni ná lewo nie vchy
limy.
28 Tylko nam zá náſze pieniadze daſz
potrzeby ku pożywieniu/y wode ku
piciu/ iedno tylko ábychmy wolno
przeſzli.
29 Ták iáko też dla nas vczynili to
ſynowie Ezau ktorzy mieſzkáia w/
Seyr/y Moábitowie ktorzy mieſz/
káia w Ar/ ażbychmy ſie przepráwi
wſzy zá Jordan przyſzli do ziemie
ktora nam dawa Pan Bog náſz.
30 Ale Seon krol z Heſebon nie chćiał
nam dopuśćić drogi wolney przez
ziemie ſwa/gdyż Pan Bog twoy zá
twárdźił myſl iego/á vczynił vpor
ne ſerce iego/áby go dał w rece two/
ie/ iáko ſie to dźiś okazáło.
31. Tedy Pan rzekł ku mnie * Jużem * Amos.2.v.9
ći poczał podáwáć pod moc twoie
Sehoná y z ziemia ie° /á przetoż iuż
w targni w oſiádłośći ziemie iego.
32 Wyćiagnał tedy Sehon przećiw
nam ze wſzytkim ſwym woyſkiem/
chcac z námi zwieść bitwe w Jázá.
33 Ale go Pan Bog náſz dał pod
moc náſze/ á poráźiliſmy go zdźieć
mi/y ze wſzytkim iego ludem.
34 Thámżechmy tegoż czáſu pobráli
wſzytki miáſtá iego / á wſzytki mie
ſzczány/żony y dźieci ich do iedne/
goſmy wytrácili.
35 Tylkoż bydłá/y łupy miaſt pobrá
ne rozebráliſmy miedzy ſie.
36 Od Aroer kthore leży ná brzegu
rzeki Arnon/y od miáſtecká kthore
ieſt w dolinie áż do Gáláád/żadne
miáſto nie było kthoreby ſie nam o/
przeć mogło / ábowiem Pan Bog
náſz wſzytki nam podał w rece ná/
ſze.
37 Tylko żeśćie ku gránicom Ammo/
nitow nie dochodźili/y do tego w/
ſzytkiego co leży nád rzeka Jabok/á
ni do miaſt leżacych w gorách / y do
wſzytkie/

Arnon Og Krol Basán.

wszythkiego/czego nam Pan Bog
nász zákazal.

KApitu. 3.

1. Og krol Basán porázon. 7. Izráel wo-
iuie ziemie iego. 12. Rubenitowie y Gády-
towie posiedli ziemie iego. 21. Jozue po-
twirdzon iest ná hetmáństwo. 23. Moizeszo-
wi nie dopuszczono wnidz do ziemie obiecá-
ney.

1. WOthym z-
támtad gdych
my sie ruszyli
ku Basán/wy-
ćiagnal prze-
ćiw nam Og
krol Basáński
ze wszytkimi woyski swemi/chcacz
námi zwieść bitwe w Edrei.
2. Tedy Pan rzekl do mnie thymi
slowy/Nie sie go nie lekayćie/ábo-
wiemem go ia ze wszytkim ludem ie-
go y z ziemia dal w rece twoie á ták
ze vczynisz iemu iáko y Sehonowi
krolowi Amoreyskiemu/ktory mie-
szkal w Hesebon.
3. A ták pan Bog nász podal pod moc
násze Og krolá Básáńskiego y wszy-
stek lud iego/kthorechmy áz do ie-
dnego wymordowáli.
4. Tegoz tez czásu pobrálismy wszyt-
ki miástá iego/á zadne nie bylo kto-
regoby smy nie wzieli z szesćidziesiat/
to iest wszytke kráine Argob/kto-
re iest krolestwem Og w Basán.
5. A ty wszytki bárzo wysokimi mu-
ry/bronámi y zatworámi opátrzo-
ne byly/oprocz ieszcze wielkiey licz-
by miásteczek nie oprawionych mu-
rem.
6. Ktoresmy spustoszyli iáko y Se-
honowe Krolá Hesebońskiego/bo-
rzac wszytki miástá/z mezmi/nie-
wiástámi/y dziećmi.
7. Tylko wszythki bydlá y lupy z-
miast ich tychmy miedzy sie rozebrá-
li.
8. J ták tegoz czásu odielismy dwie-
ma krolom Amoreyskim ziemie z te
strone Jordanu/od rzeki Arnon áz
do gory Hermon.
9. Ktora Sydończycy zowa Sáry-
on/á Amoreyczycy Sánir.
10 Wszytki miástá w rowninách/
y wszytke kráine Gáláád/tákze w-
szythke kráine Basán/áz precz ku
Selchá y Edrei/ktore miástá sa w
Basán w krolestwie Ogá.
11. Bo iedno ten Og krol Basán sam
byl ieszcze pozostal od Obrzymow/
ktorego tez loze zelázne ieszcze iest w
Rábát v Ammonitow ná dziewiaći
lokiet w dlusz/á wszerz ná czthery
lokćie/[A] práwie meskie.

[A] To iest miáry pospolitey práwie dobrey.

12. Tegozechmy czásu ziemie te w-
zieli od Aroer ktore iesth nád rzeka
Arnon/á polowice gory Gáláád z
miásty iey podalem Rubenitom y
Gádytom.
13. A druga czesć Gáláád/y wszyt-
ko krolestwo Básáńskie krolá Og/
puśćilem polowicy pokolenia Má-
nássesowego/to iest wszytke krai-
ne Argob/ze wszytka Básáńska zie-
mia/ktora zwano Obrzymska.
14 Y wzial Jáir syn Mánássesow w-
szytke kráine Argob/áz do gránice
Gessury y Mácháty/ktora názwal
od swego imienia Básánhawot Já-
ir/ták iz ieszcze y do tych czásow toz
przezwysko ma.
15. Alem Máchirowi dal Gáláád.
16 Rubenitom thez y Gádytom od
Gáláád áz do potoká Arnon/dá-
lem to co iest miedzy rzeka y gráni-
ca áz ku rzece Jabok/ktora graniczy
od Ammonitow.
17. Przytym rowniny/y Jordan z-
iego pográniczym od Cenerert áz do
morzá ktore lezy w polách/to iest do
Morzá slonego/pod Azdodfásgá-
ku Wschodu slońcá.
18. Thedym ia ná on czás roskazal
wam w ty slowá/Gdyz Pan Bog
wász dal wam posieść te ziemie/wy
wszyscy ktorzyśćie sa meznieyszy/idz-
ćie zbroynie przed Izráelitámi brá-
ćia wászá.
19. Ale w mieśćiech wászych ktorem
ia wam dal/zostána zony/dzieći y
bydlá/o kthorem wiem iz go dosyć
maćie.
20 Az tez y bráćia wászy dostána so-
bie odpoczynienia od Páná iáko y
wy/á przyda do osiádlośći ziemie o-
ney/ktora im Pan Bog wász da zá
Jordanem/tam wy potym wroći-
ćie sie kázdy z was do imienia swe-
go/ktorem rozdal miedzy was.
21. Tegoz czásu roskazalem Jozuemu
tymi slowy/Widziales oczymá swe-
mi/co pan Bog vczynil onym dwie-
má Krolom/toz tez wszytko vczyni

Pan

Pan inem wſzytkiem kroleſtwam/
przez ktore przechodźić bedźieſz.
22 A ták ſie ich nie lekayćie/ ábowiē
Pan ieſt Bogiem wáſzym/á onżeć zá
was walczy.
23 Y modliłem ſie ták ná on czás ku
Pánu.
24 Pánie Boże/gdyżeśmi począł o
kázowáć ſłudze twemu/znáki moż/
nośći twoiey/y mocną rekę twoię/á
iżeż niemáſz Bogá inego ná niebie
áni ná źiemi/ktoryby mogł ták moż
ne ſpráwy okázowáć.
25 Proſzećie ábych ſie przepráwił/á
oglądał tę wyborną źiemię zá Jor/
danem/z oną wdźieczną gorą/y z Li
banem.
26 [B] Rozgniewał ſie thedy Pan ná
mię dla was/y nie wyſłuchał mię/
á nád tho zákazał mi/ ábych wiecey
o to by ſłowá nie mowił/ powiádá/
iąc mi/ Doſyć ty maſz.
27 Ale wnidź ná wierzch gory Fáz/
gá/á obroćiwſzy ſwe oczy ku Zacho
du/ku Pułnocy/ku Południu y ku
Wſchodu/oglądáy oczymá ſwemi/
bo ty nie przepráwiſz ſie zá Jordan.
28 A wſzákoż poruć to Jozuę/á do
day mu ſercá/y potwirdź go/ ábo/
wiem on bedźie hetmánem ludu te/
go/á podźieli im w dźiedźictwo źie/
mię ktorą ty oglądaſz.
29 A ták mieſzkálichmy w dolinie
przećiw [C] Bethfegor.

[B] Widźiemy tu iáko ſie Swieći pod czás modlą ſámi nie wiedzą o co/ á wſzákoż ich przedſie nieodrzucą pan folguiąc ich krewkośći / á dawáiąc iem co lepſzego niż oni żądáią.

[C] Bethfegor miáſto ieſt/ ktore było wezwane od Báłwaná tegoż imienia.

Kapitu. 4.

1. Zakon Páńſki ma być pilnie chowan/ á nie ma do niego nic być przydawano/ábowiem ieſt żywot y mądrość ludzka/ ktorego ſie dźieći vczyć máią. 16. Żadnych obrázow áby nie czyniono. 26. Karánie bałwochwálcow. 41. Miáſtá vćieczki.

1. Heras iuż
Jzráel ſłuchay
vſtaw y praw
ktorich ia was
vczę/ ábyśćie
im doſyć czyni
li/ á żebyśćie ży
li/y przyſzli do oſiádłośći źiemie o/
ney ktorą Pan Bog oycow wáſzych
wam dawa.
2. *[A] Nie przydawayćieſz nic do te
go co ia wam roſkázuię/ áni też cze
go z tego vymuyćie/ ábyśćie zácho/
wáli roſkazánia Páná Bogá wáſze
go/ktore ia wam roſkázuię.
3. † Widźiáły oczy wáſze co vczynił
Pan nád Báálfegorem/ ábowiem
wſzyſtki ony ktorzy náſládowáli Bá
álfegorá/tych z poſrzodku was wy
trácił Pan Bog wáſz.
4. A wy ktorzyśćie mocnie przyſtáli
do Páná Bogá wáſzego/wſzyſcy y
dźiś żywiećie.
5. Pátrzćieſz iż ia was vczę vſtaw y
praw ták iáko mnie roſkazał Pan
Bog moy/ábyśćie ták czynili w źie/
mi tey/ w kthorey oſiádłość [B] przy/
chodźićie.
6. Stáraryćieſz ſie iákobyśćie temu
doſyć czynili/ábowiemći w tym po/
łożona ieſth mądrość y roſtropność
wáſzá przed inymi narody/áby oni
ſłucháiąc tych wſzytkich vſtaw rze/
kli/ Záprawdę lud ten ieſt mądry/
roſtropny/y zacny.
7. Abowiem ktoryſz ieſt thak zacny
narod/ [C] do kthoregoby Bogowie
thák przychodźili / iáko Pan Bog
náſz do nas przychadza ile kroćkol/
wiek wzywamy go.
8. Abo gdźież ieſth tákowy narod/
ktoryby ták ſpráwiedliwe vſtáwy
y práwá miał/iáko ieſt wſzytek za/
kon then/ktory ia dźiś przekłádam
przed wámi.
9. A wſzákoż ſie ſtrzeż/ábadź pilen
ſam ſiebie/ábyś tego nie zápomniał
co oglądáły oczy twoie/ á iżby nic
nie wychodźiło z ſercá twego po w/
ſzytek czás żywotá twego/ owſzem
tego vcz ſynow y wnuczat twoich.
10 Niezápominay w ktoryś dźień
ſtał przed oblicznośćią Páná Bogá
twego w Horeb/gdy mnie Pan ro/
ſkazał/ Zgromadź do mnie lud ten
ábym im opowiedźiał wſzitki ſłowá
moie/ kthorych ſie oni vczyć máią/ [D]
áby ſie mnie bali/pokąd ná źiemi żyć
będą/vcząc thego y dźiatek ſwoich.
11. * Zeſzliśćie ſie tedy á ſtánęliśćie pod
gorą/gdy gorá mgłą/obłokiem/y ćie
mnośćiámi będąc okrytá/ áż do puł
niebá ogniem pałáłá.
12. Támże Pan do wás mowił z po/
śrzod ogniá/y ſłyſzeliśćie głos ſłow
iego / [E] áleśćie żadnego podobień/
ſtwá nie widźieli iedno tylko głos.
13. Támći wam oznaymił przymie/
rze ſwoie/á roſkazał ábyśćie ie zácho
wywáli/to ieſt dźieſiećioro przykazá
nie/ ktore ná dwu tablicách kámien
nych nápiſał.

* Przyp.30.v.6. A z tąd báczyć mamy/iż káżda chwałá oprocz ſłowá Bożego wymyſloná/ ma być odrzucona.
† w.4.Mo.25.v.4. Jozue.22.v.17.

[B] Abowiem iuż zeli byli doſtąpili źiemie oney.

[C] To ieſt nád ktorymiby ták byli Bogowie litośćiwi/ iżby im w trapieniu ná pomocy byli.

[D] Prawdźiwe żywánie zakonu ſie vkázuie/ iż [...] niego vczyć [...] my boiáźni Bo[...] tho ieſt/ ábych[...] mu służyli á m[...] wáli go z chući [...] nowſkiey/ ktora [...] boi káżdego nie[...] ſłuſzeńſtwá.
* w.2.Mo.19.v.[...]
[E] Nie może [...] prawdźiwiey [...] czyć Bogá/ i[...] głos y słowo k[...] re ieſt duchem [...] mo w ſobie/ iák[...] Bog ieſt Duch.

Przykazánie za konne.

14 Y tegoż czásu roskazał mi thám
Pan ábych was náuczał vsthaw y
praw/wedle ktorych sie w ziemi sprá
wowáć macie/ do ktorey idziecie á/
byście ia posiedli.
15. Maćie sie tedy pilnie przestrzegáć
gdyżeście nie widzieli podobieństwá
żadnego w on dzień w ktory Pan z
wámi mowił z Horeb pośrzodku o/
gniá.
16 Abyście sie nie vwiedli á nie czy/
nili sobie bałwaná/ ábo obrázu ná
iákizkolwiek ksztalt/ábo meżczyński
ábo niewieści.
17. Abo też ná ksztalt iákiego ziem/
skiego zwierzećiá/ thákże ná podo/
bieństwo ptástwá skrzydlástego la/
táiacego ná powietrzu.
18 Ani też ná podobieństwo iákiey
gádziny ktora sie pláza po ziemi/áni
ná ksztalt iákiey ryby ktora iesth w
wodzie pod ziemia.
19 Tákże gdy ku niebu podniesiecie o/
czy swe/á vyzrawszy słońce/miesiac
y gwiazdy ze wszytkimi zastepy nie
bieskiemi/nie vwodźciesz sie/ábyście
ie chwálić/ábo sie im kłániać mieli/
[F] Gdyż ich Pan Bog wász zrzadził
ku posłudze wszythim ludziam mie
szkáiacym pod niebem.
20 Alec was sam Pan wyrwał y wy
wiodł z żeláznego pieca Egiptskie
go / ábyście byli dziedzicznym lu/
dem iego/iáko oto dziś iesteście.
21. *Támże z wászey przyczyny roz/
gniewał sie Pan ná mie / á przy/
siagł że zá Iordan prześć nie mam/
áni wnidź do oney przewyborney
ziemie/ kthora Pan Bog wász dá
ie wam w dziedzictwo.
22 ‡A tákże ia vmretu w tey ziemi/
á nie przeyde zá Iordan / ále wy
przeydziecie á otrzymacie ták do/
bra ziemie.
23 [G] Ostrzegayćiesz ábyście nie zá/
pámietáli przymierza ktore z wámi
vczynił Pan Bog wász: Nie czyń/
ćiesz sobie żadnego rytego obrázu/
áni podobieństwá żadnego ze wszy
tkich rzeczy kthorych wam zákazał
Pan Bog wász.
24 *Abowiem Pan Bog wász [H] iest
ogień trawiacy/á Bog zápálczywy
w miłości.
25 A gdy sie wam národzi synow y
wnuczat/á stharzeiecie sie w ziemi

Dalekie barziey [illegible]

[F] Nie służa tedy rzeczy stworzonych ná co inego vżywáć iedno ná tho nacz sa od Páná stworzone/ A przetoż ći kthorzy ku chwale Bożey vżywáia soli/ wody/ y inych rzeczy/ grzeszą psuiac prawdziwe ich vżywánie/ á toż też y o czárownikoch rozumieć mamy.

*w.4.Mo.20.v.12 Wyższey.1.v.37.y.3.v.26.
Niżey.31.v.2.
‡ Niżey.34.v.1.

[G] Ták częste powtarzánie tego zákazánia vczy á nápomina nas/ iáko sie pan brzydzi bałwany.
* Żydow.12.v.29.
[H] Pan iest ogniē trawiacym wszytki niewierniki ktory ie ták trawi nie inácey iáko ogień drwá suche/ żadnemu nie przepuszczáiac.

oney/ ieśliby ście sie vwiedli czyniac
sobie báłwany ryte / ábo podobień
stwo iákieykolwiek rzeczy / ádopu
ścili byście sie grzechu / obrusząiac
ná sie Páná Bogá wászego.
26 Tedy sie ia oświadczam dziś [I] y nie
bem y ziemia przećiwko wam/ iż wy
koniecznie rychło poginiecie z zie/
mie / do kthorey sie przepráwiacie
przes Iordan/ábyście ia posiedli/ á
nie przedłuża sie tám dni wásze/ bo
pewnie bedziecie wytráceni.
27 A [K] rosproszy was Pan Bog mie
dzy narody/thák iż was máluczka
liczba bedzie miedzy ludem onym/
kedy was wypedzi Pan.
28 Támże bedziecie służyć Bogom
rekámi ludzkiemi vrobionym/drew
niánym y kámiennym/ kthorzy nie
widza/nie słysza/nie iedza/áni żád
ney wonności czuia.
29 Aczkolwiek y tám † gdy szukáć be/
dziecie páná Boga wászego/ znay/
dziecie go/ieśliż z cáłym sercem/á ze
wszytkim vmysłem szukáć go bedzie
cie.
30 Gdy zostániecie w vtrapieniu/
á wszytko to ná was przydzie/ tedy
sie ná ostátek wrocicie do Páná Bo
gá swego/ á posłuszni bedziecie gło/
su iego.
31. Abowiem iest Bogiem miłości/
wym Pan Bog twoy/ nie opuści ćie
áni ćie wygłádzi/á nie zápomni przi
mierza ktore przysiagł oycō twoim.
32 Dowiáduyże sie iedno teras o da/
wnych czásiech kthore były przed to
ba/od tad iákoż Pan Bog stworzył
człowieká ná ziemi/á od iednego koń
cá niebá áż do drugiego/ieśliż kiedy
z sthálá sie rzecz ták wielka/ iáko tá
iesth /ábo ieśliż co temu podobnego
gdzie słychano.
33 Słyszalli kiedy ktory narod głos
Bogá mowiacego z ogniá / ták iá/
koś ty słyszał/á został żyw?
34 Abo kusił li sie ktory Bog przyść
á obráć sobie iáki narod z pośrzod/
ku inego narodu przez pokusy/przez
znáki/cudá/walki/przez mocna re
ke y wyciagnione rámie / przez strá
szliwe widzenia/ktore rzeczy wszyt
ki przed oczymá wászymi spráwo/
wał dla was w Egypthćie Pan
Bog wász?
35 Y dał wam to ogladáć/[L] ábyście
wiedzieli/iż Pan iest Bog/á żadne/
go inego náden niemász.

[I] To oświádczenie iest práwie własne abowiem niebo y ziemia sa prawdziwemi świádki/ táski y gniewu Bożego przećiwko nam Łáski/ gdi nam dáwa obfitość wszego dobrá/ A Gniewu/ gdy ná nas dopuszcza głod y nieurodzay. O tym patrz.30.v.19.

[K] Tu iest proroctwo o Żydách/ iż mieli być rosproszeni miedzy Assyryany/ Bábilończyki/ Greki/ y Rzymiány/ przydawáiac tu proroctwo o ich náwroceniu w wier.29. O czym y Páweł s. przypomina. Rzym.11.
† Mádr.1.v.2.

[L] W thych słowiech vkázuie sie prawdziwy pożytek cudow/ iż z nich poznawamy Páná Bogá.

36 Thenżeć dał słyszeć z niebá głos
swoi [M] ku náuce twoiey/ á thobie o
kazał ná ziemi on wielki swoy ogień
gdzieś thy słyszał słowá iego z po/
śrzodku ogniá.
37 [N] A iż vmiłował przodki thwe
obrał przyszłe potomstwo ich/ † á wy
wiodł cie z Egyptu przed sobą wiel
ką mocą swoią.
38 Aby wygnał przed thobą naro
dy wieczsze y możnieysze/ niżliś thy
iest á iżby cie wwiodł do ziemie ich y
podał ci ią w dziedzictwo/ iákosie to
dziś okázuie.
39 A przetoż obácz dziś/ á przywiedź
sobie ná pámiec/ iż pan Bog iest ná
niebie wzgorze/ y ná ziemi nisko/ á
nie iest náden iny.
40 Záchowayże tedy vstáwy y ro/
skazánia iego/ ktore ia dziś roskázu
ie tobie/ ábyć sie po wszythki dni do/
brze wodziło y dziatkom twē po to
bie/ á iżbyś długo żył ná ziemi/ ktora
da tobie Pan Bog twoy.
41 Tedy Moizesz oddzielił trzy miá
stá z te strone Jordanu ku Wscho/
du słońcá.
42 Aby sie tám vciekał meżoboycá/
ktoryby kogo z nieobaczenia zabił/
nie máiąc z nim nieprzyiázni przed
tym/ á then vciekszy sie do iednego
miástá z tych/ áby był bespiecznym.
43 // Y było iedno Bezer w puszczey/
w rowninie miedzy Rubenithy/ á
drugie Rámoth w Gáláád miedzy
Gádyty/ á trzecie Golám w Basan/
miedzy Mánássity.
44 Tenci tedy iest zakon ktory Moi/
zesz przekłádał Jzráelitom.
45 Tyteż są świádectwá/ vstáwy y
práwá/ kthore im Moizesz opowie
dział gdy wyszli z Egiptu.
46 Z te strone Jordanu [O] w dolinie
preciw Bethfegor/ w ziemi Seho
ná krolá Amoreyskiego/ ktory mie/
szkał w Hesebon/ á porázon iesth od
Moizeszá y od Jzráelitow/ gdy wy
szli z Egyptu.
47 Y podbili pod sie ziemie iego/ y zie
mie Ogá krolá Básánskiego/ dwu
krolow Amoreyskich/ ktorzy byli z te
strone Jordanu ná Wschod słońcá.
48 Od Aroer ktore iest ná brzegu po
toku Arnon/ áż do gory Son/ á tá
iest Hermon.
49 Y wszytki polá nád Jordanem ku
Wschodu słońcá/ áż do Morzá kto/
re iest w polu pod Asdothfásgá.

M Osobliwy vrząd zakonu iest aby vczył/ Bo iesliż oskárza ábo potąpia tedy sie to stawa dla grzechu/ nie z właśności zakonu.

N Vkázuie że wszytki rzeczy dobrowolnie á dáremno są im podáne/ á oprocz wszey zasługi/ Abowiem też oycowie ich byli synowie gniewu iáko y drudzy/ á wszákoż byli wezwáni z sámey dobroći y miłośierdzia Bożego.

† w 2. Mo. 13. v. 21.

// Jozue. 20. v. 8.

O To iest w ziemi Moábskiey.

Kapitu. 5.

Vpominá nie/ áby lud Jzráelski zako[n] Boży chowa[ł].

1. Jáko zákon iest dan y Powtorzon przez Moizeszá. - Moizesz iest pośrzednikiem mie dzy ludem y Bogiem.

1. ZWoławszy te
dy Moizesz w/
szytkich Jzráeli/
tow/ vczynił do
nich rzecz w thy
słowá/ Słuchai
cie Jrzáelczycy v
staw y praw/ ktore ia dziś opowie/
dam w wásze vszy/ iżbyście sie ich v
czyli/ á pilnie ie chowáli.
2. * Pan Bog nász wziął z námi
przymierze w Horeb.
3. [A] A thego przymierza nie vczynił
Pan z oycy nászymi/ ále z námi kto/
rzychmy dziś tu oto wszyscy są żywi
4. Pan Bog oczywiście mowił z wá
mi/ ná oney gorze z pośrzod ogniá.
5. Támżem ia ná ten czás był mie/
dzy Pánem/ y miedzy wámi/ ábym
wam odnosił słowo Páńskie/ iżeście
wy bedąc ogniem przestrászeni ná
gore nie weszli/ A tákci on mowił.
6. † Jam iest Pan Bog twoy/ ktho/
rym cie wywiodł z ziemie Egypt/
skiey/ z domu niewoley.
7. Nie miey cudzych Bogow przede
mną.
8. Nie czyń sobie rytego bałwaná/
áni obrázu żadnego/ podobnego rze
czam tym/ ktore są ná niebie wzgorze
áni też tym ktore są ná ziemi nisko/
áni tym co są w wodách pod ziemią.
9. Nie kłániay sie im/ áni ich chwal[♀]
Abowiem Jam iest Pan Bog twoy
Bog zawisny w miłości/ mszcząc sie
nieprawości oycow nád syny do
trzeciego y czwártego pokolenia/
tych co mie nienawidzą.
10 A czyniąc miłosierdzie nád thy/
siącmi tych co mie miłuią/ y zácho/
wáią sie wedle roskazánia mego.
11. * Nie bierz ná dáremno imieniá pá
ná Bogá twe[o]/ ábowiem Pan pom
ści[r] sie nád tym/ ktory ná prozno imie
iego bierze.
12. † Záchowyway dzień Sábáth ny
ábyś gi świećił/ ták iáko tho tobie
roskazał Pan Bog twoy.
13. Przez sześć dni bedziesz robił y
odpráwisz wszytki twoie roboty.
14 // Ale dniá siodmego [B] iest odpo/
czynienie Páná Bogá twego/ Zad/
ney ro

* w. 2. Mo. 19. v.

A Niektorzy th[o] czytáią y wykł[ádá]ią/ Nie tylko [z oy]cy nászymi/ ál[e] y z nami.

† w. 2. Mo. 20. [v.]
Psalm. 81. v. 11.
// w. 2. Mo. 20. v.
w. 3. Mo. 26. v. [1.]
Psalm. 97. v. 7.
♀ w 2. Mo. 20. [v.]
y 34. v. 7.
Jerem. 32. v. 18.
* w. 2. Mo. 20. [v.]
w. 3. Moi. 19. v.
Mát. 5. v. 33.
† w. 2. Mo. 20. [v.]
y 31. v. 14.
Eze. 20. v. 12.
// w 1. Mo. 2. v.
Zyd. 4. v. 4.

B To odpoczy[nie]nie troiákiem s[o]bem rozumie[my]/ Naprzod [w] porządku vst[á]wionego w kośc[ie]le ku obchodze[niu] rzeczy Boskich y świethych. Drug[ie] ku vlżeniu pra[cy] sługom/ Thrze[cie] nam znáczy od[po]czynienie duch[ow]ne/ ktore w tym [nay]wisnieto iż bys[my] my przesthali [od] spraw własny[ch] ćiała nászego/ ábyś nas sam pan B[og] sprawował wo[lą] swą/ w czym na[sz]y odrodzenie n[a]

Dżieśiecioro Boże przykazanie.

ney roboty nie poczynay wen/ áni ſyn
thwoy/ áni thwa corká/ áni ſługá
twoy/ áni ſłużebnicá twoiá/ thákże
áni woł/ áni oſieł twoy/ áni żadne
bydlatko twoie/ áni gość twoy ktho
ry mieſzka w domu twym/ thák iżby
ſługá twoy y ſłużebnicá twa odpo-
czyneli iáko y ty.
15. A pámietay żeś też był ſługa w
Egyptćie/ á iżeś z támtad wywie-
dżion można reką y wyćiagnionem
rámieniem Páná Bogá twego/ á
przetożći roſkazał Pan Bog twoy/
ábyś obchodżił dżień Sábátny.

*W.2.Mo.20.v.12. Ekle.3.v.9. Mát.15.v.4. Már.7.v.10. Efe.6.v.2.

16 5 *Czći oyca twego y mátkę twą/
ták iáko tho Pan Bog twoy roſka-
zał tobie/ ábyś y długo y ſzczeſliwie
żył ná ziemi/ ktora tobie dawa Pan
Bog twoy.

*W.2.Mo.20.v.13. Mát.5.v.21.

17. 6 *Nie zábiiay.
18. 7 Nie cudzołoż.
19. 8 Nie krádni.
20 9 Nie powieday świádectwá fál-
ſzywego przećiw bliżniemu twemu

*Rzym.7.v.7.

21. 10 *Nie pożaday żony bliżniego twe-
go/ áni domu iego/ pola iego/ ſłu-
gi/ ſłużebnice/ wołu/ oſłá/ áni wſzy
tkiego cokolwiek ieſt iego.
22 Tyć ſą słowá ktore Pan do wſzyt
kiego zgromádzenia wáſzego mo-
wił z pośrzodku ogniá/ z Obłoku
y z ćiemnośći głoſem wielkim/ á nic
wiecey [C] nie przydał/ y toż ná dwu [D]
kámiennych thablicách nápiſał á
mnie ie oddał.

C Nicem nie opuśćił z thych rzeczy ktore mnie on poruczył / iákoby rzekł/ Thu iuż macie wſzytko.

D Zakon ná kámiennych thablicách nápiſány/ znáczy iáka ieſt krnąbrnosć y zátwárdżenie przyrodzenia náſzego.

23 A wy ſłyſząc głos z pośrzodku
ćiemnośći gdy gorá paláłá ogniem/
przyſzliśćie ku mnie/ á zwłaſzczá kśią
żetá z káżdego wáſzego pokolenia y
ſtárſzy waſzy.
24 Y mowiliśćie ku mnie/ Oto nam
vkazał pan Bog náſz chwałę ſwą y
wielmożność ſwą/ á ſłyſzeliſmy głos
iego z pośrzodku ogniá/ dżiś widżie
my iáko oto Bog mowi z ludżmi/ á
przedſie zoſtawáią żywi.
25 A ták teraz przeczże pomrzećma-
my? bo oto ten wielki ogień pewnie
nas pożrze/ á pomrzemy/ ieſliż ieſz-
cze ſłyſzeć będżiemy głos Páná Bo-
gá náſzego.
26 Abowiem ktoż kiedy z ludżi może
ſłyſzeć głos Bogá żywiacego/ á mo-
wiacego z pośrzod ogniá/ iáko my
oto/ á zoſtánie żyw?
27 Idżże ty ſam á ſłuchay wſzytkie-
go co będżie mowił Pan Bog náſz/
y thákże odnieśieſz do nas to cokol-
wiek nam roſkaże Pan Bog náſz/ á
my ſłucháćy czynić to będżiemy.
28 Ty wáſze słowá ſłyſząc / thák
do mnie Pan mowił/ Słyſzałem
wſzytkę rzecz kthorą lud ten vczynił
ku tobie/ wſzytkoć dobrze mowili.
29 [E] Oby záwżdy byli tháki ego ſer-
cá ku boiáźni moiey/ á iżby záchowy
wáli przykázánia moie po wſzythki
czáſy/ áby y iem y dżiatkom ich wſzy
tko ſie dobrze dżiáło ná wieki.

E Tu Pan Bog ludzkiem obyczáiem mowi/ máiąc wzgląd ná krewkość człowieczeńſtwá náſzego/ á bacząc záthwárdżiáłość ſerc ludu onego.

30 Idżże á powiedz iem áby ſie wro
ćili do namiotow ſwoich.
31. A ty tu zoſthań przy mnie/ y opo-
wiem tobie wſzytki roſkazánia/ v-
ſtáwy/ y práwá / kthorych ie náu-
czyſz áby ſie wedle nich ſpráwowá-
li w ziemi kthorą im w oſiádłość po-
dam.
32 Stáraycieſz ſie tedy ábyśćie doſyć
czynili roſkazániu Páná Bogá
wáſzego/ [F] nieuchyláiąc ſie áni ná
práwo áni ná lewo.
33 A iżbyśćie też chodżili káżdą dro-
gą ktorą wam przykazał Pan Bog
wáſz/ żebyśćie długo y ſzczeſliwie ży
li w ziemi ktorą poſiędżiećie.

F Tu w tych słowiech dawa nam rozumieć / Iż my ſobie nádewſzytko mamy záwżdy mieć zá wodzą wolą Páńſką/ kthorą w słowie iego poznawamy/ od ktorey ſie żadnym obyczáiem nigdźiey odchyláć nie mamy.

Kapitu. 6.

1. y. 17. Vſtáwy Boże z pilnośćią chowáne być máią. 2. y. 13. Páná ſie bać mamy. 5. Ymiłowáć ie°. 13. A przyśięgáć przez imię iego. 16. Nie ma być Pan kuſzon. 20. Pámiątká ma być czyniona niewolſtwá y wybáwienia z Egiptu.



1. To thy ſą
przykazánia v
ſtáwy y práwá
ktore pan Bog
náſz roſkazał/
ábych ich was
vczył/ iżbyśćie
ſie wedle nich ſpráwowáli w ziemi
do ktorey idżiećie ábyśćie ią poſiedli.
2. Boy ſie Páná Bogá twego/ cho-
wáiąc pokiś żyw vſtáwy y wſzytki
roſkazánia iego ktore ia podawam
tobie / ty y ſyn twoy / y wnuk twoy
[A] ábyś ták długiego żywotá doſta
pił.
3. A ták ſłuchay Izráelu/ y ſtáray ſie
ábyś ták czynił/ iżby ſie tobie dobrze
dżiáło / á iżbyś był bárzo rozmno-
żon / thák iáko Pan Bog oycow
twych obiecał tobie/ źiemię obfitują
cą mlekiem y miodem.
4. Słuchayże Izráelu/ pan Bog náſz

A Thá obietnicá ſzcześćia docześnego zgadza ſie z przymierzem záſu przeſzłego/ kthory był czáſem ćieniow y figur/ A ták my o niey rozumiećmamy/ iáko o obietnicy duchowney ktora należy ná nowe przymierze.

* Mát.22.v.37. Már.12.v.30. Luk.10.v.27.
B Przez Serce zná czy wyrozumienie ktore znákiem iest wiáry. Rzy.10. Sercem wierzymy ku ſpráwiedliwoſci.
C Przez Duſze rozumieć mamy wſzytki zmysły człowiecze/ ták zwierzchowne iáko y wnetrzne.
D Przez Siły rozumieć mamy moc duchá/ ktory przywodzi wſzytko ciáło człowiecze ku służbie Bożey.
† Niżey.11.v.18.
E Po Żydowſku/ Ty ie obostrzáć bedzieſz/ A to słowo w iezyku ſwym znáczy vſtáwiczną pilnosć około náuki/ ktorą mamy dáwáć dziatkom náſzem około woley Bożey.
F To wſzytko známienuie/ iż we wſzythkim y wſzedy/ chociaſz co myſlemy/ mowiemy/ ábo co czyniemy mamy ſobie przekłádáć słowo Boże iáko cel.
// Niżey.10.v.20. Mát.4.v.10. Luk.4.v.8.
G To ieſt/ gdyć tego bedzie potrzebá ábyś przyſiągł/ ábo wiem wtym cześć czyniemy Bogu/ gdy świádczymy á wyznáwamy go ſámego być prawdziwym Bogiem/ ktory zna y wie wſzytki rzeczy co ſą iego á nie kogo inego.
‡ W 2.Mo.17.v.2. W.4.Mo.21.v.5. Mat.4.v.7. Luk.4.v.12.

Pan ieſt iedyny.
5. * Bedzieſz thedy miłowáł Páná
Bogá twe° wſzytkim B ſercem twoi-
im/ C áze wſzytkiey duſze twey/ y ze
wſzytkich D ſił twoich.
6. † A ták ty ſłowá ktore ia dziś tobie
roſkázuie niechay w ſercu twe̅ bedą.
7. I bedzieſz ie E czeſto przypominał
ſynom twoim/ á opowiedał w do-
mu thwem y kiedy w droge poy-
dzieſz/ y kiedy ſie kłáſć y wſtáwáć be-
dzieſz.
8. Y bedzieſz ie wiązał ná znák náre-
ku twoich/ á bedą iáko náczołki mie-
dzy oczymá twemi.
9. F Nápiſzeſz ie też nád drzwiámi
domu twego/ y ná bránách twoich/
10 A gdy Pan Bog twoy w wiedzie
ćie do ziemie/ ktorą záprziſiągł przod
kom twem/ Abráhámowi Izáako-
wi y Jakobowi/ iż ią tobie podáć ma
y miáſtá wielkie y cudne/ ktorycheś
ty ſam nie budowáł.
11. Przytym domy pełne dobr wſzyt-
kich/ ktorycheś ty ſam nie náſpiżo-
wał/ y ſtudnie ktorycheś ty ſam nie
kopał/ winnice y oliwne ſády/ ktory-
cheś ſam nie ſádził/ á náieſz ſie do ſy-
tośći.
12. Tedy oſtrzegay ſie ábyś Páná nie
zápominał/ ktory ćie wywiodł z zie-
mie Egyptſkiey z domu niewoley.
13. // Boyże ſie páná Bogá twe° y ſłuż
mu/ G á przyſiegay przez imie iego.
14 Nie náſláduyćieſz bogow cu-
dzych/ bogow inych narodow kto-
rzy ſą około was.
15 By ſnadź gniew Páná Bogá twe-
go nie zápalił ſie przećiw tobie/ á iż-
byś nie był wykorzenion z ziemie/ A-
bowiem Pan Bog twoy zápálczy-
wem ieſt w miłoſći w pośrzodćie-
bie.
16 Nie bedziećie kuſić Páná Bogá
wáſzego/ ‡ iákośćie go kuśili w
Máſá.
17. Záchowyway że z pilnoſćią przy-
kazánia Páná Bogá twego/ świá-
dectwá/ y vſtáwy iego ktoreć poru-
czył.
18. Czyńże tho co ieſt práwe á dobre
przed oczymá Páńſkiemi/ ábyć ſie do-
brze dźiáło/ á iżbyś przyſzedł w oſiá-
dłość oney przewyborney ziemie/ kto-
rą Pan záprzyſiągł przodkom two-
iem.
19. Aby on wygnał wſzythki twoie
nieprzyiaćioły przed tobą/ iáko tho
tenże ſam Pan obiecał.
20 A gdyby ćie ná potym ſpytał ſyn
twoy mowiąc/ Cożto ſą zá świá-
dectwá/ vſtáwy/ y práwá kthore
wam Pan Bog náſz roſkazał.
21. Thedy powieſz ſynowi twemu/
Bylichmy ſługámi Fáráonowemi
w Egipthcie/ ále nas Pan Bog z
támtąd wywiodł możną reką.
22 Y czynił Pan znáki y cudá wiel-
kie á ſzkodliwe w Egiptćie/ nád
Fáráonem y nád wſzytkim domem
iego przed náſzymi oczymá.
23 Z thámtądże nas wywiodł/ áby
nas wprowádził/ á oddał nam zie-
mie kthorą záprzyſiągł oycom ná-
ſzym.
24 A ták nam Pan roſkazał abyſmy
ſie ſpráwowáli wedle wſzech v-
ſtaw tych/ á iżbychmy ſie bali Páná
Bogá náſzego/ żeby ſie nam záwżdy
dobrze dźiáło/ á iżby nas w dobrym
zdrowiu chował thák iáko ſie to y
dziś dzieie.
25 Y bedzie to nam poczythano ku
ſpráwiedliwoſći/ ieſliż ſie ſtáráć be-
dziem ábychmy czynili doſyć wſze-
mu roſkazániu temu przed Pánem
Bogiem náſzym/ iáko on nam przy-
kazał.

KApitu. 7.

1. Z pogáńſtwem áby ſie ſtrzegli towárzyſtwá/ kthorzy dla báłwochwálſtwá máią być wythráceni/ á thego kàżdy iáko iádu ſtrzedz ſie ma. 6. Wybránie Boże dárem im przyſzło. 8. Dla przymierza iego z oycy ſwietemi. 11. Wielka iego miłoſć y dobrotliwoſć przećiw ludowi posłuſznemu.

1. GDy ćie w
wiedzie Pan
Bog twoy do
ziemie do kto-
rey idzieſz/ á-
byś ią poſiadł/
* á porázi przed
tobą wiele narodow/ iáko Heteyczy-
ká/ Gergezeyczyká/ Amoreyczyká/
Chánáneyczyká/ Ferezeyczyká/ He-
weyczyká/ y Jebuzeyczyká/ ſiedm
narodow wiecząych y możniey-
ſzych niżliś ty.
2. A podać ie w rece Pan Bog twoj/
A iż ie porázíſz/ tedy ie wytráćiſz/ † á
nie bedzieſz brał z niemi przymierza/
áni litoſći bedzieſz miał nád nimi.
3. Nie wchodźćieſz z nimi w powino-
wáctwo/ ábyſćie corki ſwe zá ſyny
ich wydá-

Przykazáni[a zá]konu.

* Niżey.31.v.
A To nie ieſt przy wne temu/ co n[api]ſano ieſt v Jozu w.9. o przymierz[u] Gábáonity/ bo thy w táſke przy godziło/ ktorzy dobrowolnie po[d]li ku obrzezowániu y chcąc żyć wed vſtaw y práwá czy poſpolitey I[z]ráelſkiey.
† w.2.Mo.23.v. y.34.v.2.

ich wydáwáć mieli/ ábo thež corki
ich bráć zá żony synom swoiem.
4. Abowiemby syná twe° odwiodłá
odemnie ku chwaleniu inych Bo-
gow/ ták iżby sie gniew Páński zá-
pálić mogł przećiwko wam/ á was
by prętko wygubił.
5. Ale im ták vczynićie/ Ołtharze
ich poobalaćie/ á Słupy ich pokru-
szyćie/ gáie ich poświecone wyrabi-
ćie/ á ryte ich báłwany w ogniu po-
palićie.
6. [a] Abowiemes ty iest lud [B] swiety
Páná Bogá twego/ ktory ćiebie o-
brał ábyś był osobliwym ludem ie-
go/ nád wszythki ine narody ziem-
skie.
7. A nie rozmiłował ći sie was Pan
iżby was wiecey być miáło niż inych
narodow/ áni was dla tego obrał/
gdyż was namniey było miedzy w-
szytkiemi inemi narody.
8. [C] Ale iż was Pan vmiłował á iż
dosyć vczynić chćiał przysiedze ktorą
przysiągł oycom wászym/ wyrwał
was możną reką/ y wyzwolił z do-
mu niewoley/ á z rąk Fáráoná Kro-
lá Egiptskiego.
9. [D] Wiedzże tedy iż Pan Bog twoy
iest Bog/ á Bog wierny/ ktory dzier-
ży przymierze czyniąc miłosierdzie
áż do tysiącnego pokolenia/ nád ty-
mi co go miłuią á záchowywáią ro-
skazánie iego.
10 [E] A iáwnie odda zápłáte thym co
go nie nawidzą/ ták iż ie wytráći/
y nie zámieszka áby niemiał odweto-
wáć iáwnie tym kthorzy go máią w
nienawiśći.
11. Záchowywayże roskazánia/ v-
stáwy/ y práwá ktore ia dźiś roská-
zuie tobie ábyś sie w nich spráwo-
wał.
12. A ieśliż tych praw słucháć/ y zácho-
wywáć ie y czynić bedźiećie/ thedy
wam Pan zdzierży przymierze y łá-
ske kthorą poprzysiągł przodkom
wászym.
13. Rozmiłuie sie ćiebie/ [F] y błogosłá-
wić á rozmnázáć ćie bedźie/ á po-
szcześći owoc żywotá twego y zie-
mie twoiey/ zbożá twoie/ wino/ o-
liwe/ bydłá/ y stádá owiec twych/
w ziemi kthorą záprzysiągł oycom
twoim iż ią ma dáć tobie.
14 Bedźiesz szczesliwym miedzy w-
szemi narody/ ? á nie bedźie żaden
meżczyzná áni niewiástá nie płod-
nym v ćiebie/ áni miedzy bydłem
twoiem.
15. Pan odeymie od ćiebie káżdą cho-
robe/ y wszytki ćieszkie karánia E-
giptskie ná ktoreś ty pátrzał áni ich
dopuśći ná ćie/ ále ie puśći ná wszyt-
ki nieprzyiaćioły twoie.
16 A wymorduiesz wszytki narody
ktore thobie poddawa Pan Bog
twoy/ nie sfolguiesz im/ áni chwá-
lić bedźiesz Bogow ich/ ábowiemby
to ku twemu vpadku było.
17. Ieśliżbyś rzekł sam w sercu swem
iż narody ony są wiecszse niżli ia/ iá-
koż ie zwalczyć moge?
18. Tedy sie ich nie boy/ ále przypo-
mni sobie co Pan Bog twoy vczy-
nił nád Fáráonem/ y nád wszemi
Egiptcyány.
19. Ony karánia wielkie ná kthoreś
pátrzał oczymá twemi/ znáki/ cu-
dá/ możną reke/ y rámie wyćiągnio-
ne/ ktorym ćie wywiodł Pan Bog
twoy/ A toż wszytko vczyni y inem
narodom ktorych sie ty obliczności
boisz.
20 *Poszle też ná nie Pan Bog twoy
[G] sirszenie/ áż y ostátki ich wygubi/
y ty ktorzyby sie przed tobą kryli.
21. Nie boyże sie ich/ ábowiem Pan
Bog iest w posrzodku ćiebie/ Bog
możny y strászliwy.
22 A samći Pan Bog twoy/ rospro-
szy ty narody lekuchno przed tobą/
bo ich strząskiem nie bedźiesz mogł
wytráćić/ by sie snadź zwierzetá le-
śne nie rozmnożyły przećiw tobie.
23 Y podda ie tobie Pan Bog twoy/
á wielkiem strachem ie pogromi/ áż
bedą do gruntu wyniszczone.
24 Y da krole ich w rece twoie/ á wy-
gubisz pámiątke ich ná ziemi/ á ża-
den ći sie nie oprze/ áż wytráćisz z
nich káżdego.
25 A popalisz ogniem obrázy Bogow
ich/ † á złota ábo srebrá ich nie bierz
dlá iákiego łákomsthwá sobie/ áby
tho ku thwemu vpadku nie było/
gdyż sie thym brzydźi Pan Bog
twoy.
26 Nie wnośże do domu twego tá-
kiey żadney [H] obrzydłośći/ ábyś też
wprzeklecthwie iáko y oná nie zo-
sthał/ ále sie ią brzydźić masz/ á ob-
mierzáć ią sobie/ bowiem iest [I] Prze-
klectwo.

Błogosłáwieństwa chowáiących zakon páński.

a Niżey.14.v.2. y.26.v.18.

B Lud swiety/ tho iest od inych wyłączony/ á ku czći imienia Páńskiego poświecony/ co sie máluczko niżey iáśnie okázuie gdi mowi/ Iż Pan Bog twoy obrał ćiebie.

C Tu mamy náukę co iest za przyczyná dobrodzieystw Páńskich przećiwko nam/ bo nic inego niemász iedno sámá dobroć iego/ oprocz wszech zasług nászych.

D Táć iest nagrodá ktorey chce Bog po nas zá dobrodzieystwá ktore nam dawa/ to iesth/ ábychmy go poználi Bogá prawdziwego/ y miłosiernego przećiw swoim sługom/ á spráwiedliwym sędźią thych kthorzy nim gárdzą.

E W Zydowskiem stoi Wtwarz/ á to może być przywłaszczono tym ktorzy Bogá nie nawidzą/ á bedźie to słowo znáczyć Przećiw ich osobie/ ábo Zá żywothá ich. Może też być przywłaszczono y Bogu/ á to sie bedźie rozumieć o thych kthorzy obrácáią swą nienawiść przećiw obliczności Bożey.

F Tá obietnica doczesna zámyka w sobie obietnice niebieskich dobr przyszłych/ kthora sie nam stała w Krystusie/ á tá iest práwie cień przećiwko oney.

? w.2.Mo.23.v.26.

*w.2.Mo.23.v.23. y.33.v.2. Iozu.24.v.12.

G Abo osy przez ktore słowo niektorzy rozumieią strách/ ktory ná nie Pan Bog dopuśćił psuiąc serce ták iáko osá kąsa ćiáło.

† 2.Mach.12.v.40.

H To iest Báłwaná sprosnego.

I Abo rzecz zákazána oczym pátrz Iozu.6.v.18.

Kapitu. 8.

2. Jáko Pan rzadźi/záchowywa/y náucza lud ſwoy/gdy ſie záchowuie podług roſkázánia iego. 7. Obiecuie mu wiele dobra. 11. Y grozi przeſtępcom wielem złego.

1. WSzytki ro=
ſkazánia/kto/
re ia dźiś poda
wam tobie/zá/
chowywáć be
dźieſz ſpráwu/
iac ſie wedle
nich/ abyś żył/y był rozmnożon/ á
wſzedł w oſiádłość ziemie tey/ktho/
rą Pan Bog záprzyſiągł oycom two
im.
2. Pámiętayże wſzythkę drogę/po
ktorey ćie wiodł Pan Bog twoy/*
przes puſzczą przes thy czterdźieśći
lat/áby ćie karał y kuſił/[A] á poznał v
myſł twoy/ieſliżbyś chował iego ro
ſkazánie czyli nie.
3. A przetoż ćie dręczył/y głodem ćie
ćiſnął/á pothym karmił ćie mánną/
ktoreyeśćie áni thy/áni przodkowie
twoi nie ználi/ áby ćie náuczył† iż
człowiek nie żywie w ſámem [B] chle/
bie/ ále też y w tym wſzytkim co po/
chodźi z vſt Páńſkich.
4. Száty thwe nic ſie nie naruſzyły
ná tobie/[C] ánić nápuchłá nogá przes
ty czterdźieśći lat.
5. Poznayże to tedy w ſercu ſwem/
że ćie Pan Bog thwoy ćwiczy iáko
człowiek ſyná ſwoiego.
6. A przetoż záchowyway przyka/
zánia Páná Bogá twego/á iego ſie
boiąc chodź drogámi iego.
7. Abowiem Pan Bog twoy wie/
dźie ćie do źiemie przewyborney/ do
źiemie gdźie ſą rzeki/wod [D] głęboko/
śći/y ſtoki ktore płyną z dolin y z gor.
8. Do źiemie obfitey w pſzenicę/w ię
czmień/ w wino/ w figi/ w pomá
gránaty/ do źiemie pełney drzew o/
liwnych/ y miodu.
9. Do źiemie gdźie vżywieſz chlebá
oprocz niedoſtátku/á żadney rzeczy
w niey pothrzebowáć nie będźieſz/
do źiemie w ktorey ſą [E] kámienie że/
lázne/ á w iey gorách miedź kopáć
będźieſz.
10. A gdy ſie náieſz do ſythośći/ [F] bę/
dźieſz chwalił Páná Bogá thwego
zá onę przewyborną źiemię/ktorą on
dał tobie.

* Nizey.29.v.5.

A Nie iżby Pan Bog vmysłu ich nie znał/ále ich do świadczyć chćiał/ A ták że to słowo poznánia/rozumie ſie tu o doświadſze niu ábowiem Pan doświádcza y kuſi ludźi dla ich pożyt ku/to ieſt/áby iem vkazał krewkość y mdłość ich/ ále czárt y náſzá chuć ináczey nas kuſzą/ to ieſt áby nas ſká źili y zátráćili.

† Mát.4.v.4. Luk.4.v.4.

B Zywot ludzki nie podpiera ſie chle/ bem áni pokármē/ ále ſámem Bo/ giem/á wſzytek w nim záwiſnął/To co thu powieda iż pochodźi z vſt Bo żych/ tedy rozumie o iego roſkazániu y vſtáwách.

C Abo Nie chodźi/ teś boſo.

D Jeźioro Cyne/ ret y Morze sło/ ne.

E Tu z tych słow rozumiemy iż tám były rudy ku kopá niu.

F Tu nam okázá/ ne ieſt prawdźiwe vżiwánie dobr kto rych nam vżycza Pan Bog/ábych/ my ich z dźiękowá/ niem vżywáli ku chwale iego.

11. Strzeż że ábyś niezápomniał Pá
ná Bogá twego/gdybyś nie zácho/
wywał roſkazánia/ praw y vſtaw
iego/ktore ia dźiś roſkázuię tobie.
12. Abyś náiadſzy ſie do ſythośći/y
mieſzkáiac w domoch pięknie od
ćiebie pobudowánych.
13. Y gdyć ſie námnoży bydłá y ſtad/
á názbieraſz ſobie doſyć złotá ſrebrá
y inych wſzytkich rzeczy.
14 [G] Nie podwyzſzał ſercá ſwego/ á
nie zápominał Páná Bogá twego/
ktory ćię z domu Egiptſkiego nie/
wolniczego wywiodł.
15. Ktory ćie przeprowádźił przes tę
wielką á ſtráſzną puſzczą gdźie było
pełno węzow ogniem zárazáiacych
y niedźwiadkow/y ſuſzey/[a] y kto/
ryć z Skáły thwárdey wodę wy/
wiodł.
16. [b] Ktory ćie karmił Mánną ná pu
ſzczy/kthorey nie ználi przodkowie
twoi/áby ćie trapił y doświádczał/
ábyć ná oſtátek dobrze vczynił.
17. [H] Nie mowże w ſercu ſwym/Moc
moiá/y śiły rąk moich nábyły mi tych
dobr.
18. Ale pámiethay ná Páná Bogá
thwego/ábowiemći on ſam ieſth/
ktory tobie dodał mocy ku zbierá/
niu tych bogactw/áby potwierdźił
przymierzá ſwego/ kthore záprzy/
ſiągł oycom twoim/ iáko to okázu/
ie dźień dźiſieyſzy.
19. Ale ieſliż zápomniſz Páná Bo/
gá twego/ á będźieſz náſládowáł i/
nych Bogow czćiąc y chwaląc ie/te
dy ia wam dźiś zá pewne obiecuię iż
poginiećie.
20 A iáko wytráći Pan przed wá/
mi ine narody/tákże y wy zginiećie/
dla tego iżeśćie poſłuſznemi nie byli
głoſu Páná Bogá wáſzego.

Vpominánia do ludu Jzráelſkiego.

G Abowiem poſpolićie ſzczęśćie y obfithość czyni myſl wyſoką człowiekowi/á przywodźi go w zápámiethánie Bogá.

[a] w.2.Mo.17.v.6. w.4.Mo.20.v.11.

[b] w.2.Mo.16.v.15. Pſalm.78.v.24. Mądr.16.v.20. Jan.6.v.31. 1. Korin.10.v.3.

H Tu ieſt poſpolita náuká dla wſzytkich wiernych/ile kroć dobrá tyczeſnie im przypádáią/ ták z ſpráwy iáko y z dowćipu ich/ ábo iákimkolwiek inem ſpoſobem/áby to wſzytko przyczytáli Pánu.

Kapitu. 9.

1. Pan borzy mocarze dla złośći ich/á w wodźi do źiemie ich Jzráelity 7. Moiżeſz im opowieda przeſthępſtwá ich. 13. Rozgniewánie y miłośierdźie Boże.

1. SŁuchayćie
Jzráelczycy/[A]
Wy iuż przey/
dźiećie zá Jor/
dā ábyśćie pod
moc ſwą pod/
bili narody mo
żnieyſze y mocnieiſze niżli wy/y miá
ſtá wiel/

A W Zydowſkim ſthoi/ Wy dźiśia przeydźiećie to ieſt po małem czáſie.

Cielec złoty.

ſtá wielkie áż pod niebo obronne.
2. Lud wielki y wyſokiego wzroſtu/
ſyny [B] Enákowe ktore znáćie/o kto/
rych ſłyſzeliśćie/co powiádano/ Y
ktoż ſię Enácitom oprzeć może?
3. Ale tho wiedzćie dźiśia/iż Bog
wáſz ieſtći on/ktory idzie przed wá
mi iáko ogień trawiący/on ie ſam
poborzy á wam ie podda/á wypędźi
ćie ie y wygłádźićie bárzo prętko/ták
iáko to wam obiecał Pan.
4. Nie chćieyćieſz mowić w ſercu
ſwē/gdy ie Pan Bog wáſz wypędźi
przed wámi/Pan dla ſpráwiedli/
wośći náſzey wprowádźił nas/á/
byśmy poſiedli ziemię tę/Abowiem
Pan ony narody dla nie práwośći
ich rozegnał przed wámi.
5. Nie dla wáſzeyći ſpráwiedliwo
śći/áni práwośći ſercá wáſzego wni/
dźiećie w oſiádłość źiemie ich/ále
Pan Bog wáſz ony narody dla wy
ſtępkow ich wypędza przed wámi/
á iżby to wypełnił co przodkom wá
ſzym Abráhámowi/Izáákowi y Já
kobowi poprzyſiągł.
6. Wiedzćieſz tedy żeć nie dla wá/
ſzey ſpráwiedliwośći oſiádłość oney
przewyborney źiemie będźie wam da
ná od Páná Bogá wáſzego/gdyże
śćie wy ſą ludźie [C] twárdego kárku.
7. * Wſpomnićie á niezápámiętha
ycie/iżeśćie wy ná puſzczy gnie
wáli Páná Bogá wáſzego/á od o/
nego dniá iákośćie z Egiptſkiey źie/
mie wyſzli/ażeśćie tu ná to mieyſce
przyſzli/byliśćie Pánu odpornemi.
8. [D] Tákżeśćie y w Horeb Páná obru
ſzyli ná ſie/y ták ſie był rozgniewał/
iż chćiał was wygłádźić.
9. Ná on czás gdym ia był wſzedł
ná gorę/ábych wźiął tablice kámien
ne/tablice przymierza kthore Pan
brał z wámi/ † y trwałem ná gorze
czterdźieſći dni y czterdźieſći nocy/
nie iedząc chlebá/áni piiąc wody.
10. ‡ Tedy mi Pan dał dwie thablicy
pálcem Bożym nápiſáne/ná ktorych
ty wſzytki ſłowá były/ktore Pan do
was mowił ná gorze z pośrzodo/
gniá/w dźień zgromádzenia wáſzego
11. A gdy wyſzło czterdźieſći dni/y
czterdźieſći nocy/gdy mi Pan dwie
tablicy kámienne/to ieſt tablice przy
mierza dał.
12. Tedy ták ze mną mowił/Wſthań
á idź z thąd co narychley/ábowiem
lud twoy ktorys z Egiptu wywiodł

[B] Abo Obrzymy.

[C] To ieſt źli/od/porni y krnabrni/ á to podobieńſtwo ieſt wźięte od wo/łow/kthorzy ná ſie iárzmá włożyć nie dopuſzczáią.

* w.2.Mo.14.v.10. y.16.v.2.y.17.v.2. W.4.Mo.20.v.4.

[D] Ná on czás gdy Cielcá złotego chwálili.

† w.2.Mo.24.v.18. y.34.v.28.

‡ w.2.Mo.31.v.18.

popſował ſie/á prędko ſie vchylili z/
drogi/ktorą ia im roſkazał/y vlali
ſobie Bałwáná.
13. A przetoż ieſzcze mowił ku mnie
tymi ſłowy/Záiſthe widzę iż to ieſt
lud twárdego kárku.
14 [E] Dopuść mi ábych ie wytráćił/á
iżbych imię ich z źiemie wygłádźił/á
z ćiebie wywiodę narod możnieyſzy
y więczſzy niżli ten.
15. Tedym ſie ia wroćił/á ſzedłem z
gory/ktora ná ten czás ogniem pa/
łáłá/nioſąc dwie tablicy przymie/
rza w obu rękách moich.
16 A otom vyźrał/iżeśćie wy zgrze/
ſzyli przećiw pánu Bogu wáſzemu
vlawſzy ſobie Cielcá/á prędziuchno
śćie ſie vchylili z drogi/kthora wam
Pan roſkazał.
17. Támżem ia wźiawſzy dwie tabli
ce ony/vderzyłem ie obiemá rękomá
o źiemię/á ztłukłem ie przed oczymá
wáſzemi.
18. Potym przed Pánem iáko y pir
wey vpadſzy/byłem przez czterdźie
śći dni y czterdźieſći nocy/nie iedząc
chlebá/áni piiąc wody/dla wáſzych
grzechow wſzytkich/ktorycheśćie ſie
dopuśćili czyniąc złość przed oczy/
má Páńſkimi/wzruſzáiąc go ku
gniewu.
19. Abowiem ſie bał oney popędliwośći
y gniewu/ktorym ſie był Pan roz/
gniewał przećiw wam áby was wy
trácił/y wyſłuchał mie ná ten czás.
20 Thákże gdy ſie Pan bárzo roz/
gniewał ná Aároná chcąc go zágu/
bić/tedym ſie też zá nim modlił the/
goż czáſu.
21. A złość wáſze ktoraśćie vczynili/
to ieſt ćielcá/porwałem y ſpaliłem
w ogniu/y ſtłukłem go y ſtárłem w
drobny proch/ktory wrzućiłem w/
rzekę co z gory płynęłá.
22 Potymeśćie go rozgniewáli w [F]
Taberá/y w [G] Maſſá y w [H] Kibroth
hathááwá.
23 Tákże gdy was Pan wyſłał z Ká
deſoárne/ábyśćie ſie ruſzyli poſiá/
dać źiemię ktorą wam dał/tedyśćie
wy odporni byli roſkazániu Páná
Bogá wáſzego/ániśćie wierzyli ie/
mu/y niechćieliśćie być poſłuſzni gło
ſu iego.
24 Owa krotko/iákom was iedno
poznał/tedyśćie záwżdy odpornymi
byli Pánu.
25 A dla tegoż leżałem vpádſzy przed

[E] W Zydowſkiem ſthoi/Nie w ćiągay mię: A w tych słowiech Pan vkazuie iáka ieſth moc wierney modlitwy ludźi świętych/ktora on bywa zwyćiężon.

[F] Słowo to znáczy pogorzeliſko/o tym ieſt zmiánka. w.4.Mo.w.11.v.1. Gdy Bog puśćił ogień kthory popalił niemáłą część obozu.

[G] Máſsá ieſt w Ráfidym/gdźie lud ſzemrał gdy iem nie doſtawáło wody w 2.Mo.17.v.7.

[H] To słowo známionuie groby pożądliwośći/iż tam ná onym mieyſcu karał Bog pożądliwość niemierną ludu/ktora go przywiodłá ku ſzemrániu/o czym w 4.Mo.11.v.34.

Wtore tablice.

Pánem czterdzieśći dni y czterdzie-
śći nocy / ábowiem Pan rzekł był
wytrácić was.
26 *y modliłem ſie Pánu tymi słowy
O Pánie Boże nie ráczże zátrácáć
ludu twego y dziedzictwá twego/
kthoreś ty odkupił wielmożnośćia
twoia/y ktoreś wywiodł możną re
ká z Egiptu.
27 Wſpomni ná ſłużebniki twoie/A
bráhámá Izááká y Jakobá/nie pátrz
ná zátwárdziáłość ludu tego/ y ná
niepobożność iego/áni ná grzech ie°.
28 ° Aby nie rzekli mieſzkáiacy w zie-
mi/ z ktoreyeś ty nas wywiodł/ Iż
Pan nie mogł ich w wieść do ziemie
ktora im obiecał/ábo iż ie miał w nie
nawiśći/przetoż ie wywiodł ná pu-
ſzcza áby ie wytrácił.
29 Aleć oni ſa lud twoy/y dziedzic-
two twoie/ktoreś ty wywiodł mo-
ca twa wielka/y rámieniem wyćia-
gnionym.

*O tym pátrz w 2. Moiże. 32. Gdzie Mojżeſz przekłáda ludu onego zbáwie nie nád ſwoie.

° w 4. Mo. 14. v. 16

Kapitu. 10.

1. Tablice zakonu włożone do ſkrzyni. 6. Smierć Aaronowá. 8. Lewitowie poświeceni ku chwale Bożey. 10. Mojżeſz mieſzka czterdzieśći dni ná gorze. 12. Co Pan po nas chce mieć.

* w. 2. Mo. 34. v. 1.



1. *Záſu tegoż
mowił pan do
mnie/Wyćieſz
ſobie dwie ta-
blicy kámienne
tákie iáko y pir
wſze/ á potym
ſpráwiwſzy z drzewá ſkrzynie w-
nidź do mnie ná gore.
2. Tedy nápiſze ná tablicách onych
ty słowá/ktore ná pirwſzych tabli-
cách były coś ie ty potłukł/á włożyſz
ie do ſkrzynie.
3. Spráwiłem tedy ſkrzynie z drze-
wá Sytym/y wyćiosałem dwie ká-
mienne tablicy podobne pirwſzym/
á wſzedłem potym ná gore / máiac
w reku ſwych ony dwie tablice.
4. Y nápiſał ná onych tablicách we-
dle tegoż iáko y pierwey piſał/ dzie-
śieć słow ktore Pan mowił do was
ná gorze z pośrzodku ogniá w dzień
zgromádzenia onego/á potym mi ie
Pan oddał.
5. Ja tedy odſzedſzy z támtad zſtapi-
łem z gory/y tablice ktorem ſpráwił
włozyłem w ſkrzynie/y tám były iá-
ko mi to Pan roſkazáł.
6. Tedy ſynowie Izráelſcy ruſzyli ſie
od A Beroth ſynow Jákánowych ku
B Moſerá † gdzie vmárł Aaron y
pogrzebion ieſt/á Eleázár ſyn iego
wziął ná ſie vrząd kapłańſki ná mie
ſce iego.
7. Z támtad ſie ruſzyli do Gádgád/
á z tamtad do Jotbathá / ktora zie-
miá ma doſyć rzek w ſobie.
8. Tegoż czáſu Pan odłaczył pokole
nie Lewitow/ku noſzeniu ſkrzynie
przymierza Páńſkiego/ á iżby ſta-
wáli przed nim y ſłużyli iemu/á błogosławili w imie iego / áż do dniá
dziſieyſzego.
9. ° A tákże Lewi niemiał działu á-
ni dziedzictwá miedzy ſwa bráćia/
ábowiem Pan ieſt dziedzictwem ie
go/ták iáko to im powiedział Pan
Bog twoy.
10 A iam trwał ná gorze ták długo
iáko y przed thym czterdzieśći dni y
czterdzieśći nocy/ y wysłuchał mie
theż Pan thegoż czáſu/ á nie chćiał
was wytrácić.
11. Ale ták rzekł ku mnie/Teraz iuż
idź wprzod przed ludem tim/y niech
ida á pośieda ziemie/ktora ia zá przy
śiagł oycom ich/ iż im ia podáć mam
12. Terażże tedy Izráel coż chce Pan
twoy mieć po tobie? Jedno ábyś ſie
bał Páná Bogá thwego/ á chodził
we wſzythkich drogách iego/ ábyś
go miłował/ y ſłużył mu ſercem v-
przeymem/y ze wſzytkiey duſze two
iey/iáko Pánu Bogu ſwemu.
13. Strzegac roſkazánia Páńſkiego
y vſtaw iego/ktore ia dziś roſkaza-
łem tobie ku twemu lepſzemu.
14 Oto niebioſá ſa Páná Bogá twe°/
y wſzytki wyſokośći niebieſkie/ſpo-
łu z ziemia y cokolwiek ieſt w nich.
15. A wſzákoż vmiłował Pan przod
ki wáſze/ y was potomſtwo ich ſo-
bie obrał miedzy wſzytkiemi inemi
narody/ták iáko ſie to dziś okázuie.
16 Obrzeczuyćieſz tedy C nie obrzeſke
ſercá ſwego /á kárku ſwego nie zá-
twárdzayćie.
17. Abowiem Pan Bog wáſz ieſt
Bogiem nád ine bogi / y Pánem
nád pány/Bog wielki/możny/ſtrá
ſzliwy / ° ktory nie ma bráku w oſo-
bách/áni żadnych dárow bierze.
18. A czyni ſpráwiedliwość śierotkam
y wdowám/á miłuie gośćiá áby go
opátrzył żywnośćia y odzieniem.
19. Miłuyćieſz tedy y wy gośćiá / gdy
żeśćie

A Beroth ná drugiem mieyſcu názywa Syn/kthore ieſt Kádes w trzydzieſtem y trzećim ſthánowiſku ludu niż przyſzli do Hor gdzie vmárt Aaron/ O czym pátrz w. 4. Mo. 33. v. 36.

† w 4. Mo. 20. v. 28.

B Thu Moſerá nie ieſt ci ono mieyſce onego ſtánowiſká/o ktorym w. 4. Moiż. 33. v. 30. Ale ieſt puſzcza przy gorze Hor / gdzie było 34. ſtánowiſko obozu/gdzie vmárł Aaron.

° w 4. Mo. 18. v. 20. Niżey. 18. v. 1. Ezech. 44. v. 28.

C Nie obrzezká ná ſercu ieſt złość y grubość przyrodzenia náſzego/ dla ktorey ſie to dzieie/iż nie tylko nieumiemy rzeczy Boſkich/ ále w nienawiśći mamy/bedac vwikłáni roſkoſzámi ćiáłá náſzego.

° 2. Kron. 19. v. 7. Job. 34. v. 19. Madr. 6. v. 8. Ekle. 35. 15. Dziei. 10. v. 34. Rzym. 2. v. 11. Gál. 2. v. 6. Efes. 6. v. 9. Koloſ. 3. v. 25. 1 Piotr. 1. v. 17.

Nápominánia do ludu Izráelſkiego.

* Wyżſ.6.v.13. Mat.4.v.10. Luk.4.v.8.

żeſćie y ſámi gośćmi byli w Egipthſkiey ziemi.
20 * Boyże ſie Páná Bogá twego/ á ſłuż iemu/ przyſtańże cále k niemu/ á przyſiegay przez imie iego.
21. Onći ieſt thwoia chwałá y Bo-
giem twoim/ kthory dla ćiebie ony
wielkie á ſtráſzliwe rzeczy czynił/
ná coś pátrzał oczymá ſwemi.

† w 2.Mo.46.v.27

22 † Przodkowie twoi weſzli do
Egiptu z ſiedmiadźieſiąt oſob/ ále
Pan Bog rozmnożył ćiebie ták iáko
gwiazdy niebieſkie.

KApitu. II.

1. Napomina lud ku chowániu przykázánia Páńſkiego dla ſpraw iego ktore widźieli. 9. Jáka ieſt obiecána źiemia. 13. Jáko ſie tám w niey ſpráwowáć máią. 16. Aby ſie przeſtrzegáli báłwochwálſtwá. 19. Jáko dźiatki ſwe náuczáć mieli. 26. Błogosłáwieńſtwo poſłuſznym/ á przekleńſtwo przeſtępcom.

1. MIłuyże tedy Páná Bo-
gá thwego/ á
badź záwżdy
pilen tego cze-
goć przeſtrze-
gáć kazał/ cho-
wáiąc vſtáwy/ práwá/ y przykázá-
nia iego/ po wſzytek czás.
2. A poznayćie dźiś czego nie zná-
ią/ áni widźiáły dźieći wáſze/ to ieſt
karánie Páná Bogá wáſzego wiel-
możność iego/ mocną rękę y wyćiąg-
nione rámie iego.
3. Przythym cudá y ſpráwy iego/
kthore okazał w pośrzod Egypthu
nád Fáráonem krolem Egyptſkim
y nád wſzytką źiemią iego.
4. Także nád woyſkiem Egyptſkim
nád końmi y nád wozy ich/ gdy ie o-
krył wodámi Morzá czerwonego
ná on czás/ gdy ſzli w pogonią zá wá-
mi/ y wytráćił ie Pan/ iáko to dźiś
ieſt znáczno.
5. Nádto co przed wámi ſpráwo-
wał ná puſzczy/ áżeśćie thu przyſzli
ná to mieyſce.

* w.4.Mo.16.v.31. Pſal.106.v.17.

6. * Y co vczynił z Dátánem y z Abi-
ronem ſyny Eliábá ſyná Rubeno-
wego/ iáko ie źiemiá pożárłá otwo-
rzywſzy páſzczękę ſwą z czeládźią ich/
y z namioty/ tudźież y ze wſzytkimi
ktore były przy nich máietnośćiámi
w pośrzod Izráelitow wſzytkich.
7. Abowiem oczy wáſze widźiáły
wſzytki ony zacne ſpráwy Páńſkie/
ktore czynił.
8. Strzeżćieſz tedy káżdego roſká-
zánia/ kthore ia dźiś wam podá-
wam/ ábyśćie będąc pothwirdzeni
przyſzli w oſiádłość źiemie/ do kto-
rey idźiećie ábyśćie ią pod ſie podbili.
9. Aby też y dni wáſze były przedłu-
żone ná źiemi tey ktorą pan przyſiągł
dáć przodkom wáſzym y pothom-
ſtwu ich/ źiemie opływáiącą mle-
kiem y miodem.
10. Abowiem źiemiá do ktorey idźie-
ćie ábyśćie ią poſiedli/ nie ieſt podo-
bna źiemi Egiptſkiey z kthoreieśćie
wyſzli/ á ktorąśćie poſiewáli naſie-
niem ſwoiem/ á pracą ſwą pokrapiá-
li/ iáko ogrody iárzynne.
11. Ale źiemiá do ktorey idźiećie po-
śiádáć ią/ ma gory y doliny/ á bywa
odwilżoná [A] dżdżem niebieſkim.
12. Abowiem ná źiemię o kthorą ſie
wam Pan Bog wáſz ſtára/ záwſze
pátrza Pan oczymá ſwemi/ od po-
czątku roku áż do końcá.
13. A ták będźiećie li poſłuſzni roſká-
zániu memu ktore dźiś wam roſká-
zuię/ miłuiąc Páná Bogá wáſze-
go/ y ſłużąc iemu ze wſzytkiego ſer-
cá/ y ze wſzytkiey duſze wáſzey.
14 Thedy ſpuśćię ná wáſzę źiemię
deſzcz czáſu ſwego/ Rány y Pozny/
á ták będźiećie zbieráć zbożá/ winá
y oliwy wáſze.

[A] To pokrápiánie dżdżá/ nie bywa w Egipthćie/ gdźie źiemia tylko powodzią z Nilu rzeki odwilżoná bywa/ kthora wylewa z brzegow przez trzy Mieśiące lećie/ gdy słońce wchodźi ná znamię niebieſkie/ co ie zową Wagá/ to ieſt mieśiącá Wrześniá.

15. Dam też doſyć trawy ná polách
wáſzych dla bydłá wáſzego/ ábyśćie
ná wſzem doſtátek żywnośći mieli.
16. Strzeżćieſz ſie tedy áby ſerce wá-
ſze nie było zwiedźione/ iżbyśćie od-
ſtąpić mieli á chwálić Bogi cudze á
im ſie kłániáć.
17. Z kąd gniew Páńſki zápaliwſzy
ſie przećiwko wam/ zámknąłby
niebo/ thák iżby dżdżá nie było/ áni
by thez źiemiá podáłá owocu ſwe-
go/ thák iżbyśćie rychło zginąć mu-
śieli z źiemie przewyborney kthorą
wam Pan dał.
18. † A przetoż ty powieśći moie cho-
waycie w ſercu y w myślách wá-
ſzych/ á wiążćie ie ſobie ná znák ná
ręku wáſzych/ y niechay będą iáko ná
czołkiem między oczymá wáſzymi.

† Wyżſ.6.v.6.

19. [a] Vczćieſz tego dźiatek wáſzych/
rozmawiáiąc o nich przed nimi/ cho-
ćiaż domá mieſzkáć będźiećie/ cho-
ćiaż w drogę poydźiećie/ ták kłádąc
śię iáko y wſtáiąc.

[a] Wyżſzey.4.v.9.

Nápiſzeſz

20 Nápiſzeſz ie theż ná podwoioch
domu twego/ y ná bránách twoich.
21. Aby dni wáſzey dni ſynow wá⸗
ſzych były przedłużone w źiemi kto⸗
ra Pan zápryſiagł przodkom wá⸗
ſzym iż ią iem dáć miał/ poki niebo
nád źiemią trwáć bedźie.
22 Bo ieſliż z pilnoſćią ſtrzedz bedźie
ćie wſzytkiego przykazánia kthore
wam czynić roſkázuie/ á bedźiećie
miłowáć Páná Bogá wáſzego/ cho
dząc we wſzytkich drogách iego/ á
dźierżąc ſie go.
23 Tedyć Pan wypedźi ony wſzytki
narody przed wámi/ á podbiiećie
pod ſie narody wiecſze y możnieyſze
niżeſćie wy ſámi.
24 ᵃ Káżde mieyſce gdźie iedno poſtá
ną nogi wáſze otrzymaćie/ á gráni
ce wáſze bedą od ᴮ puſzczey y Liba⸗
nu/ y od rzeki Eufrátes/ áż do Mo
rzá oſtátecznego.
25 Zaden ſie nie oprze przed wámi/
bo Pan Bog wáſz puśći ſtrách á bo
iaźń ná wſzytke źiemie przez kthorą
poydźiećie/ ták iáko to wam obiecał
26 Oto wam dźiś przekłádam bło⸗
goſłáwieńſtwo y przeklectwo.
27 Błogoſłáwieńſtwo/ ieſliż posłu
ſzni bedźiećie przykazániu Páná Bo
gá wáſzego/ kthore ia dźiś wam
roſkázuie.
28 A przeklectwo záſie/ ieſli posłu⸗
ſzni nie bedźiećie przykazániu Páná
Bogá wáſzego/ á ieſliż ſie vchylićie
z drogi ktorą dźiś ia wam roſkázu⸗
ie/ chodząc zá Bogi cudzemi ktorych
nie znaćie.
29 Ale gdy ćie Pan Bog twoy wpro
wádźi w źiemię do ktorey idźieſz á⸗
byś ią podbił pod ſie/ tedy błogoſłá⸗
wieńſtwo twoie położyſz ná gorze ᶜ
Gáryzym/ á przeklecthwo ná gorze
Hebál.
30 A zaż nie ſą zá Iordanem zá dro
gą ná zachod ſłońcá w źiemi Chá⸗
náneyczykow/ ktorzy w polách mie
ſzkáią przećiw ᴰ Gálgál przy row
ninie More.
31. Abowiem przeydźiećie zá Iordan
ábyśćie przeſzedſzy podbili pod ſie źie
mię/ kthorą wam dawa Pan Bog
wáſz/ á pośiedźiećie ią y mieſzkáć w
niey bedźiećie.
32 Stárayćieſz ſie tedy ábyśćie doſyć
czynili vſtáwam y práwam ktore ia
wam dźiś opowiedam.

ᵃ Iozu. 1. v. 3.

ᴮ To ieſt/ od Liba
nu/ kthory leży ku
Pułnocy/ áż do pu
ſzczey Syn ku Po⸗
łudniowi/ á od rze
ki Eufráthes/ áż
ná Wſchod słońcá
do Morzá wielkie
go/ kthore bieży áż
ku Zachodu.

ᶜ Gáryzym/ ieſth
gorá Sámáryiey/
przećiw ktorey ieſt
druga Hebál/ á iż
byś wiedźiał iáko
ſie to błogoſłáwień
ſtwo y przeklecth⸗
wo ná tych gorách
dźiało/ Tedy o tym
pátrz Niżey. Káp.
27. v. 12.

ᴰ Gálgál/ ieſth
Miáſto gdźie ſtali
Izráelczycy ſkoro
przeſzedwſzy zá Ior
dan/ weſzli w źie⸗
mię/ á thám ſą o⸗
brzezáni o tym Io
zu. 5. v. 8.

Przykazánia y práwa

Kapitu. 12.

2. O wygłádzeniu wſzelákiey przyczyny báłwochwálſtwá. 4. Poſtánowienie chwały Bożey prawdźiwey ná mieyſcu od niego obránym. 8. Nie czynić nic krom woley Bożey coby ſie nam y nalepiey widźiáło. 16. y 23. Iż krwie iádáć niemiano. 26. Gdźie á iáko ofiáry ſpráwowáć miano. 28. Woley Bożey áby náſládowano.



1. Ty ſą vſtá⸗
wy y práwá o
ktore ſie ſtáray
ćie ábyśćie ie
wypełniáli w
źiemi tey ktora
Pan Bog oy⸗
cow wáſzych dawa wam w ośiá⸗
dłość po wſzytki dni iáko długo żyć
bedźiećie ná źiemi.
2. Wſzytki mieyſcá popuſtoſzyćie/
ná ktorych oni narodowie/ kthore
podbiyećie/ chwalili Bogi ſwoie/
ták ná gorách wyſokich/ iáko ná pa
gorkách/ á tákże y pod káżdem drze
wem źielonem.
3. Ołtarze ich porozwalayćie/ słupy
połamćie/ gáie poświecone popal⸗
ćie/ báłwany Bogow ich porabayćie
á imię ich z mieyſcá onego wygładź
ćie.
4. ᴬ Nie ták ſie záchowywáć bedźie⸗
ćie przećiw Pánu Bogu wáſzemu.
5. * Ale mieſcá/ ktore Pan Bog wáſz
obierze ſobie ze wſzytkiego wáſzego
pokolenia/ áby tám poſthawił mieſz
kánie ᴮ imieniowi ſwemu ſzukáć be
dźiećie/ á tám ſie zeydźiećie.
6. Y támże bedźiećie znośić ᶜ palone
ofiáry wáſze/ y inſze ofiáry/ dźieśie⸗
ćiny/ y ofiáry podnoſzone/ ślubne/
dobrowolne/ y pirworodne od krow
y od owiec.
7. Y thámże bedźiećie vżywáć przed
Pánem Bogiem wáſzym/ á bedźie⸗
ćie ſie weſelić z czeladkámi wáſzemi
we wſzytkich wáſzych ſpráwach kto
re wam Pan Bog wáſz błogoſłá⸗
wić bedźie.
8. ᴰ Nie bedźiećie ták czynić iáko tu
dźiś czynimy/ co ſie komu widźi na
lepſzego.
9. Abowiem eśćie ieſzcze nie przyſzli
do odpoczynienia/ y do dźiedźictwá
ktore wam dawa pan Bog wáſz.
10 Ale gdy przeſzedſzy zá Iordan
ośiedźiećie w źiemi/ w ktorey dźiedi⸗
ctwo wprowádźi was Pan Bog
wáſz

ᴬ Tu náukę ma
iż ſie ludźiam n
godźi nic wym
ſláć około chw
Bożey/ oprocz
wá á roſkazánia
go.
* 2. Kron. 7. v.
ᴮ Przez imię ie
rozumie ſkrzyn
wieko vbłagán
kędy ludowi ob
wiał oblicznoś
wolą ſwoie/ á
obáczyć mamy
ſkrzynię y wieko
zywa imięniē B
żem/ gdyż ony
inego nie były/
no znák obliczno
iego. Iáko oth
w Pſál. 24. y w.
y w inych.
ᶜ Otem ſzeroko
3. Moiże. piſa
ieſth/ ále o podn
ſzoney ofiárze pi
w tym. Káp. v.
ᴰ To ieſt/ ofiár
iąc y tu y owdź
ták iáko ſie dźi
ná puſzczy.

wász/tedy wam da pokoy od nieprzi
iaciół wszytkich wászych/ktorzy mie
szkáia około was/y będźiecie żyć bes-
piecznie.
11. A gdy obierze Pan Bog wász mie
1. Krol. 8. v. 29.
sce/kędy postánowi [†] imie swoie/ te
dy tám znieśiećie wszythko co wam
kolwiek roskázuie/to iest ofiáry wá
sze Palone/y insze ofiáry/dźieśięćiny/
ofiáry podnaszáne/y naosobnieysze
śluby wásze/ kthore będźiećie obieco
wáć Pánu.
12. Y będźiećie sie weselić przed Pá-
nem Bogiem wászym z połu z syny
wászymi/ z corkámi/ z sługámi/ y
z służebnicámi/y z Lewitámi /kto-
rzy mieszkáia miedzy wámi/ ktorzy
działu y dźiedźictwá miedzy wámi
niemáia.
13. Strzeżćiesz sie/ábyśćie nie spráwo
wáli palonych ofiar ná káżdym miey
scu gdźieby sie wam podobáło.
14 Ale tylko ná mieyscu tym/kthore
Pan Bog obierze/ miedzy kthorym
kolwiek z pokolenia wászego/thám
wásze ofiáry palone spráwowáć be-
dźiećie/y wszytko co ia wam roská-
zuie tám czynić maćie.
15. Y będźiećie rzezáć zwierzetá/á ieść
mięso ich wedle zdánia wászego
gdźiekolwiek iedno mieszkáć będźie
ćie/wedle dosthátku/iáki komu da
Pan Bog wász/chociasz ktho czy-
stym/chociász nieczystym będźie/ied
nák ich pożywáć może/iáko [E] Sárny
ábo Jeleniá.
E Abowiem thy zwierzetá są czyste iedno iż ich Pánu nie ofiáruią.
16 A wszákoż krwie ieść niebędźiećie/
ále ia wyleyćie iáko wode ná źiemie.
17. Dźieśięciny z zboż/z winá y zoli-
wy wászey / ábo pirworodne krow
y owiec/ábo cokolwiek od was poślu
biono by było/ ábo też dobrowolnie
ofiárowano/tákże też [F] ofiáry pod-
noszoney/tego sie wam w domu iá-
dáć nie godźi.
F Názywa podnoszenie / ofiáry ony ktore ku niebu podnaszali iákoby ie do nieba oddawáiąc.
18. Ale ie będźiecie ieść przed Pánem
Bogiem wászym/ná mieyscu ktore
by on sobie obrał/społu z syny wászy
mi y z corkámi/z sługámi y z służeb-
nicámi/y z Lewitámi ktorzy miesz-
káia miedzy wami. Y będźiecie sie we
selić przed Pánem Bogiem wászym
we wszytkich spráwach rąk wászych
19. Strzeżćiesz tego/iż iáko długo bę
dźiećie w źiemi wászey/ábyśćie Lewi
tow nie opuszczáli.
20 Gdy wam gránice wásze Pan
Bog wász roszerzy/ [ɦ] iáko to wam
ɦ w 1 Mo. 28. v. 14. Niżey. 19. v. 8.
obiecał/ieśliż sie wam podobáć bę-
dźie ieść mięso/ thedy ie ieść możećie
wedle pożądliwośći wászey.
21. A ieślizby było dáley od was miey
sce/ktore sobie obrał Pan Bog wász
áby tám postánowił imie swoie/tedy
rzeżćie woły y owce swe ktore wam
dał Pan/ták iákom ia wam roska-
zał/á iedzćie w domoch wászych we
dle podobánia wászego.
22 [G] A iáko Sárne ábo Jeleniá ie-
dza/ták ich pożywáć będźiecie/ á ták
czysty iáko y nieczysty społecznie po-
żywáć ich może.
G Nie iáko rzeczy oney/ktoraby byłá ofiárowáná/ále iáko tey ktorey pospolićie używáią.
23 Wszákoż sie mocnie teo strzeż/ábyś
krwie nie iadł/ábowię krew duszą
iest/á dusze z mięsem ieść sie niegodźi
24 Nie iedzćiesz iey tedy/ ále ia iáko
wode ná źiemie wylewayćie.
25 A nie iedzcie iey/áby sie y wam y
potomsthwu wászemu po was do-
brze wodźiło/ gdy to czynić będźiećie
co iest dobrego przed Pánem.
26 Ty záśie rzeczy/kthore od was są
poświecone y záślubione/ty przynie
śiećie ná mieysce od Páná obráne.
27 [H] Y będźiećie spráwowáć ofiáry Pa
lone z mięsem y ze krwią ná Ołtarzu
Páná Bogá wászego/Ale krew po-
koynych ofiar wászych wyleiećie ná
Ołtarz Páná Bogá wászego/y be-
dźiećie ieść ono mięso.
H Tu iest roznicá miedzy ofiárą paloną y spokoyną/ ábowiem palona wszytká bywáłá spalona/ ále spokoyna nie wszytká.
28 Stáraycieśz sie iákobyśćie wszyth
kim tym słowam posłuszni byli/kto
re ia wam roskázuie/áby wam y po
tomstwu wászemu po was było do
brze ná wieki / gdyż to czynić będźie
ćie/co Pánu Bogu nászemu iesth
wdźieczno/á iemu sie podoba.
29 Gdy Pan Bog wász wythráći
przed wámi narody/do kthorych i-
dźiecie ábyśćie ie wygnáli á pod sie
podbili/ták iż będźiecie mieszkáć w
źiemi ich.
30 Ostrzegayćiesz/ábyśćie w śidło ich
nie wpádli zá nimi/gdy przed wá-
mi wytráceni będą/áni sie pytáć ch-
ćieyćie o ich Bogoch/ mowiąc/ Já-
ko ći narodowie służyli Bogō swo
im/tákżeć też y my czynić będźiemy.
31. Nie obchodźćiesz sie ták z Pánem
Bogiem wászym/boć oni to wszyth
ko czynili Bogom swoim/czym sie
brzydźi/á ma w nienawiśći Pan/
ták iż też pálili syny y corki swoie ku
czći Bogom swoim.
32 [♀] A ták cokolwiek iedno ia wam
roskázuie/o tym sie stáraycie ábyśćie
♀ Wyższ. 4. v. 2. Przypo. 30. v. 6.
temu

temu doſyć czynili nic do thego nie
przydawáiąc/áni vmnieyſzáiąc od
niego.

Kapitu. 13.

2. Fáleſzny prorok. 9. Y ten ktory chce odwodźić lud od Bogá/áby był zabit. 12. Miáſto coby ſie zá bałwochwálſtwem v-dáło ma być zborzone.

1. Jeſliby ſie
miedzy wámi
náláſliáki pro-
rok ábo iáki co
by ᴬſny ſwepo-
wiedał/á ktore
by wam y iákie
znáki ábo cudá okázował.

A Ten ktory powie-da/iż ma obiáwie-nie przez ſen.

B Vkázuie/iż wßyt-ki cudá máią być v nas podeyzráne á ktamliwe/ieſliß ſie nie zgadzáią z ſło-wem Bożem/á to z ſtrony czártá y czá-rownikow/ ktorzy vżywáią ktamli-wych cudow ná zdrádę ludzką.

C O pokuſách/ ktoremi pan Bog ſwych doświádcza Páthrz wyżßey w Kápit. 8.

2. ᴮA onby ſie znák ábo cud wam
przezeń opowiedány wypełnił / ále
by was przedſie odwodźił ku náſlá-
dowániu y chwaleniu Bogow cu-
dzych/ktorych wy nie znaćie.
3. Nie badźćieſz poſłuſzni ſłowom
prorokå tákiego/ábo tego co ſny po
wiedáć bedźie/ᶜ ábowiemći was do
świadcza Pan Bog wáſz chcąc wie
dźieć/ieſliż go ze wſzytkiego ſercá/y
z duſze wſzytkiey wáſzey miłuiećie.
4. Náſláduyćież Páná Bogá wáſze
go/áboyćie ſie iego/ tegoż roſkazá-
nia chowayćie/á głoſu iego ſłuchay
ćie/ iemu ſłużąc á ſtáthecznie przy
nim trwáiąc.
5. Ale prorok on/y zmyſlácz ſnow o
nych niechay zábit bedźie/ᴰ gdyż to
powiedał iżby was odwiodł od Pá
ná Bogá wáſzego/ktory was wy-
wiodł z źiemie Egyptſkiey/ á odku
pił was z domu niewoley/ y chćiał
was odwieść z drogi/po ktorey wam
chodźić roſkazał Pan Bog wáſz/
A ták odeymiećie to złe z poſrzodku
was.

D Tu báczyć má-my/iż zakon Páń-ſki roſkázuie zábi-iáć wßytki ktorzy vczą fałßywey ná-uki/odwodząc lud z drogi prawdźi-wey/á karánie tá-kowe ná ſam tyl-ko vrząd y zwierz-chność należy. O-czem páthrz niżey Kápi. 18. v. 20.

E Tażieſt tu row-nie náuká iáko y Kryſtuſowá ktō-ry roſkázuie opuś-ćić oycá/mátkę żo-nę / y dźieći dla i-mienia ſwego.

6. ᴱJeſliby ćie też brát twoy od ied-
ney mátki narodzony/ábo ſyn twoy
ábo corká/ábo małżonká thwoiá/
ábo twoy przyiaćiel thák miły to-
bie iáko duſzá twoiá/táiemnie pod
wodźił ku chwale Bogow cudzych
ktorycheś thy nie znał/ áni oycowie
twoi.
7. Jákoſą Bogowie ktorzy miedzy
okolicznemi narody ſą/ták bliſko iá
koy opodal od ćiebie/ od iedney grá
nice źiemie áż do drugiey.
8. Tedy mu náto nie przyzwalay/á
ni go w tym ſłuchay/áni mu folguy
ᶠáni ſie thez nád nim zmiłuy/y nie
chćiey go w tym táić.
9. ᴳAle go zámorduy/ ták iżby reká
twa ku iego zábićiu pirwſza byłá/á
potym reká ludu wſzytkiego.
10 Y vkámionuieſz go áż do śmierći/
ábowiem ſthárał ſie iákoby ćie od-
wieść mogł od Páná Bogá twego/
ktory ćie wywiodł z źiemie Egypt-
ſkiey z domu niewolſtwá.
11. Aby ſie wſzyſcy Izráelitowie gdy
otym vſłyſza bali/á ná pothym nie
dopuſzczáli złośći tákowey miedzy
wámi.
12. A ieſliżbyś vſłyſzał/iżby w ktho
rymkolwiek mieśćie / kthore tobie
dawa Pan Bog twoy ku mieſzká-
niu/ktokolwiek powiedał.
13. Iż niektorzy meżowie przewrot-
ni wyſzli z poſrzod ćiebie/á podwie
dli mieſzczány w mieśćie ſwoim
ku chwaleniu Bogow cudzych/kto
rych nie znaćie.
14 Thedy ſie pilnie bádáiąc wywiá
duyćie/á doſtátecznie wypytayćie/
á ieſliż ieſt rzecz prawdźiwa y pew
na wieść że obrzydłość táka ſtálá ſie
miedzy wámi.
15. Tedy ony mieſzkáiące wthym
mieśćie mieczem pomorduiećie / á
miáſtho zborzyćie ᴴze wſzytkim tym
co w nim ieſt / y bydłá iego pobiie-
ćie.
16 A zebrawſzy wſzytki łupy/wpo-
ſrzod rynku miáſtá onego/ ſpalićie
do gruntu miáſtho z onym wſzyt-
kim łupem/ przed Pánem Bogiem
twoim/y zoſtánie náwieki kupá ru
mu/á nigdy nie bedźie náprawio-
no.
17. I niechay nic nie zoſtawa w reku
wáſzych z onego przeklecthwá áby
Pan Bog záwćiagnawſzy popedli
wość gniewu ſwego /zmiłowáł ſie
nád wámi/ábył wam miłośćiwy á
rozmnażał was/iáko to záprzyſiagł
oycom wáſzym.
18. Gdyż głoſu Páná Bogá wáſze-
go ſłucháć bedźiećie / záchowywá-
iąc wſzytki roſkazánia iego/kthore
ia wam dźiś roſkázuie/á czyniąc to
co ieſt dobrego/przed oczymá Páná
Bogá wáſzego ſpráwowáć.

F Owßem ná[...] kowego maß[...] żyć á powiedźie[...] przed vrzedem.

G A to ná ten[...] gdy dekretem [...] dźiego ſkazan[...] dźie/ſkąd ſie o[...] kázuie / iáko [...] rzecz obrzydła [...] wochwálſtwo[...] ka nas chuć [...] wieść ku ſtára[...] o chwale Boż[...]

H Rzeczy od B[...] gá ſthworzo[...] chociaß ſą ſ[...] z ſiebie dobre[...] gdy ſą w reku[...] pobożnych /th[...] nie inák iáko p[...] klecthwem p[...] Pánem Bogie[...] A z tey przycz[...] opowieda Apo[...] iż ony wzdych[...] czekawáiąc od[...] pienia ſynow [...] żych. Rzym. 8.

Kapitu. 14

3. Pokármy czyſte y nie czyſte. 22. Jáko dźieśięćiny płacone być máią. 27. Lewito

wi/cu-

wie/ cudzoziemcy/ ſierotki/ y wdowy opá-
trowáni być máią.

1. SYnowie Pá-
ná Bogá wáſze-
go ieſtheſcie/ [A] nie
chcieycieſz przy po-
grzebie drápáć ná
ſobie ciáłá wáſze-
go/ áni ſobie ciemieniá przegalaycie
2. * Abowiemeś thy ieſt lud ſwiethy
Pánu Bogu thwemu/ á obrał cie
Pan ze wſzytkich narodow ziemie
ábyś był oſobliwym ludem iego.
3. Zadney rzeczy obrzydłey pożywáć
niebedzieſz.
4. † A tyć ſą zwierzetá ktorych poży-
wáć mácie/ Wołu/ Owce/ Kozy.
5. Jeleniá/ Sárny/ Báwołu/ dzi-
kiey Kozy/ Jednorożcá/ Thurá/
Sárnki ſkálney.
6. Y káżdego zwierzeciá z rozdzielo
ną ſtopą/ y z rozdwoionem kopytem
á ktore przeżuwa pożywáć możecie.
7. [B] A wſzákoż tych/ chociáſz prze-
żuwáią/ y máią rozdzielone ſtopy/
ieść nie bedziecie/ iáko Wielbłądá/
Záiacá/ y Kroliká/ ábowiem cho-
ciáſz przeżuwáią/ ále kopyt rozdwo
ionych nie máią/ á ták wam nieczy-
ſte będą.
8. Tákże Swiniá choć ma kopyto ro
zdwoione/ ále iż nie przeżuwa nie-
czyſta wam będzie. A thych ći áni
mięſá ieść bedziecie/ áni ſie ścier-
wu ich dotykáć.
9. A z thych ktore ſą w wodách/ w-
ſzytki ty iádáć bedziecie/ ktore máią
ſkrzele y łuſki.
10 Ale ktore ſkrzeli áni łuſki niemá-
ią/ thych nie iedzcie/ á mieycie ie zá
nieczyſte.
11. Ptakow też wſzech czyſtych poży
wáć bedziecie.
12. A wſzákoż tych nie iedzcie/ Orłá/
Jáſtrząbá/ Orlicá morſkiego.
13. Sokołá/ Sępá/ y Kánie wedle
ich rodzáiu.
14 Káżdego Kruká/ wedle iego ro-
dzáiu.
15. Struſá/ Sowy/ Ozárki/ y Kro
gulcá wedle iego rodzáiu.
16 Puhaczá/ Lelká/ Łabeciá.
17. Báká/ Bociáná/ Norká.
18. Czáple/ Soyki/ wedle rodzáiu
ich Dudkáy Nietoperzá.
19 Y wſzytki robáctwá ſkrzydláſte zá
nieczyſte mieć bedziecie/ áni ich iá-
dáć mácie.

[A] Czynili to báłwochwálcy/ iż ſobie twarzy drápáli/ á bo ſie rzezáli przy pogrzebiech vmárthych ſwoich/ pobudzáiąc thym w ſobie záłoſć á wiecżſzy płácz/ tego wiernem Pan zákázuie.

* Wyżſzey. 7. v. 6. Niżey. 26. v. 18.

† w. 3. Mo. 11. v. 2.

[B] Acz ieſt rzecz pewna/ że zwierzetá od Páná ſtworzone/ ſą czyſte z przyrodzenia ſwego/ á wſzákoż thu Pan Bog czyni miedzy niemi nieiáką rożnicę/ á to dla náuki y kárności nieiákiey ktorą dał ludowi ſwemu/ vcząc go przez tho iż on ieſt ludem czyſthem y świethym á ine narody ſą nie czyſte: A przethoż im zákázował/ áby z tháktimi żadney niemieli ſpołeczności/ co ſie oto znáczy w zákazániu iedzenia zwierząt nie czyſthych. Ale gdy przyſzedł then czás iż ſie wſzyſcy do iedney owczárniey przyłączyli pod iednego paſterzá/ tedy to zákazánie vſtáło/ á thák wykład mieyſcá tego z onego widzenia Piotrá. S. w dzieioch Apoſtholſkich ſnádniey poiąć możemy. Niekthorzy rozmáitemi wymyſły ſie báwią około thych zwierząt czyſtych y nieczyſtych ále tá náuká nie ieſt pewna.

20 Káżdego ptháká czyſtego poży-
waycie.
21. [C] Nic zdechłego nie iedzcie/ ále á
bo ie cudzoziemcom ieść dawaycie/
ábo ie przychodniom przedawaycie/
ábowiemeś thy ieſt lud ſwiety Pá-
nu Bogu twemu. ‖ Nie warz też ko
źlęciá w mleku máćierze iego.
22 Będzieſz dawał dzieſięciny ze w-
ſzech dochodow naſieniá twego/ kto
re co rok przichodzą tobie z polá twe
go.
23 A będzieſz pożywał przed Pánem
Bogiem twoim/ ná mieſcu ktore on
obierze ſobie ku mieſzkániu imienio
wi ſwemu/ dzieſięćin twoich z zboż/
z winá/ y oliwy twoiey/ y pirwo-
rodnych od krow y od owiec two-
ich/ ábyś ſie vczył záwżdy bać Pá-
ná Bogá twego.
24 A ieſliżby byłá dálſza drogá/ ták
iżbyś tego tám zánieść niemogł/ to
ieſt/ gdy będzie opodal mieyſce ono
od ciebie/ ktore ſobie Pan Bog twoy
obrał ku mieſzkániu imieniowi ſwo
iemu/ gdy ćie vbogáci Pan Bog
twoy.
25 ♀ Tedy ie przedaſz/ á zá nie zebra-
wſzy pieniądze ponieśieſz ie z ſobą
ná mieyſce/ khtore ſobie obrał Pan
Bog twoy.
76 Támże zá ony pieniądze kupiſz we
dle podobánia ſwego woły ábo ow-
ce/ ábo wino/ ábo Sekár/ y wſzytko
czegoć ſie iedno záchce/ támże ieść be-
dzieſz przed Pánem Bogiem twoim
weſeląc ſie z domem twoim.
27 Lewitow też twoich/ ktorzy dzia
łu áni dziedzictwá z tobą nie máią/
nie opuſzczay.
82 A gdy wynidą trzy látá/ tedy od
dzieliſz wſzytki dzieſięćiny z docho-
du twego onegoż roku/ y złożyſz ie
w domu ſwem.
29 Tedy przyidzie Lewitá/ ktory z to
bą działu áni dziedzictwá nie ma/
cudzoziemcy/ y ſierotki/ y wdowy wá
ſze/ á będą vżywáć áż do ſytośći/ á-
być Pan Bog thwoy błogoſłáwił
w káżdey ſpráwie rąk twoich.

[C] Zákázuie áby żadnego towárzyſtwá niemieli z niewierniki y z báłwochwálcami/ á ktorzy ſą prawdziwie vmárłemi/ á przetoż Kryſtus powieda niechay vmárli pogrzebuią ſwoie vmárłe/ gdzie thám czyni rożnicę miedzy temi co go náśláduią/ á miedzy tymi ktorzy ſie im brzydzą.

‖ w 2. Mo. 23. v. 19. y. 34. v. 26.

♀ Mát. 21. v. 12.

Kapitu. 15.

1. Rok odpuſzczenia długow. 4. y. 18. Błogo ſłáwieńſtwo Boże. 7. Pomágáć bráćiey vbogiey rzecz powinna. 12. O tákiem ktory ſie záprzedawa w niewolą. 19. Jákie pierworodne z bydłá máią być oddawáne Pánu.

[A] Tá vstáwá postánowioná iesth dla tych kthorzy byli dlugámi vciśnieni/ y dla vbostwá á slug niewolnych iż by nie byli przymuszeni żywiąc w nędznym á vbogim stánie/ vciekáć sie do pogánow gdźie by potym odstápić mogli chwały Bożey.

[B] To sie rozumie o bliżnym ktory iest vbożuchny/ bowiem tá vstáwá dla tákiego nawiecey by tá postánowioná.



1. [A] A przodku ká
żdego roku siodme
go dáwáć bedźiesz
odpuszczenie.
2. Ktorego odpu
szczánia thákowy
sposob ma być / każdy swoim dluż
nikom dlugi odpuszczáć bedźiey nie
ma on kthory czego pożycza/ wyćie
gáć dlugu od [B] bliżniego swego / ábo
od brátá swego / ábowiem rok then
bedźie obwolan iż iest odpuszczenie
Páńskiem.
3. Od cudzoźiemcow tedyć sie go
dźić bedźie wyćiegáć dlug / ále brá
tu twemu masz odpuśćić.

[C] Albo thák iesliż by nie było vbogich miedzy wámi/ to iest / iesli ten co winien bogáthym iest / thedy płáćić ma/ Niektorzy wykłádáią tho mieysce / iż Moiżesz roskázuie/ áby miedzy niemi vbogich nie było / á tho dla bogactw y obfitośći oney źiemie.

4. [C] Przytym żadnych vbogich nie
chay nie bedźie v ćiebie / gdyż ćie v
bogáći Pan Bog twoy w źiemi kto
ra w dźiedźictwo podawa tobie.
5. Tylko ábyś był posłusznem Pá
nu Bogu twemu / záchowywáiąc
wszythki ty przykazánia ktore ia
dźiś roskázuie tobie.
6. Abowiem Pan Bog twoy bło
gosławić ćie bedźie/ ták iáko to obie
cał tobie/ ábyś wielu narodom po
życzał/ále sam ábyś ni v kogo nie po
życzał / też iżbyś pánował nád wie
la narodow / á nád tobą áby nikt nie
pánował.

[D] To rozumie/ iż ile kroć ktory z bráćiey z vbożeie/ choćiasz by też był blisko siodmy rok/ nie ma nic wyćiągáć od niego.

7. [D] Jesliżby w ktorem mieśćie przy to
bie był iáki vbogi brát twoy w źiemi
tey kthora tobie dawa Pan Bog
twoy/ niechćieyże przećiw vbogie
mu brátu twemu być twárdy/ á nie
záwściągay od niego ręki swoiey.
8. Ale szczodrobliwą ręką swą pod
pomożesz iego niedostátek / ile on po
trzebowáć bedźie.
9. Ostrzegayże áby w tobie nie byłá
táka niepobożność sercá twego/ że
byś rzec miał/ Przychodźić siodmy
rok odpusztzenia/ Abyś sie przeto zmi
łowáć nie miał nád vbogiem brátem
twoiem nie chcąc mu nic dáć / Bo
by sie vskárżał náćie przed Pánem/ á
ták byś grzech miał.

* Mát.5.v.42. Luk.6.v.34.

10 * Ale mu vżyczay łáskáwie/ á nie
czyń nic dla niego z niechući / ábo
wiem dla they przyczyny bedźie ćie
Pan Bog twoy szczesćił we wszech
pracách y spráwách twoich.

† Mát.26.v.11.

11. † A záwżdyć będą vbodzy w źiemi
oney/ y dla tegoż roskázuie tobie á
byś bráthom potrzebnym y vbogim
dawał szczodrobliwie w źiemi two
iey.

// w 2. Mo.21.v. Jere.34.v.14.

12. // Jesliby kto z bráćiey twey tobie
záprzedan był Hebreyczyk ábo He
breyczyczká/ á służył ći by przez sześć
lat/ siodmego roku ma być wolno pu
szczon od ćiebie.
13. A gdy go wolno puśćisz/ tedy go
oprocz nagrody nie odpráwuy.
14 Ale dáruy czym z owiec twych/ z
zboż twoich/ y z winá twego/ s tego
czym ćiebie vbogáćił pan Bog twoy
15. Bo pámiethay ná to iżeś też był
sługá w źiemi Egiptskiey/ z kąd ćie
wybáwił Pan Bog twoy / á z teyże
przyczyny ia to dźiś tobie roskázuie
16 A iesliż by od ćiebie nie chćiał o
deyść / przeto iż ćie z domem twoim
sobie vpodobał/ á iż sie theż v ćiebie
ma dobrze.
17. Tedy ty szydłem przekolesz vcho
iego ku drzwiam/ y [E] bedźie twym
sługa ná wieki/ A toż też y służebni
cy twey vczynisz.

[E] To iest/ áż do roku wolnośći/ ktory zową Jobel.

18. Nie odpráwuyże go od siebie z nie
chući/ ábowiem on thobie służył
przez sześć lat iáko zá [F] dwá naiemni
ki/ á Pan Bog twoy bedźieć zá to ná
wszem fortunił cożkolwiek spráwo
wáć bedźiesz.

[F] Miedzy Zydy bowiem sludzy iedno sie do trzech lat naymowáli.

19. Wszytki sámce z pierworodnych
ktoreć sie rodźić będą / ták od wiel
kiego iáko od máłego bydłá poświe
ćisz Pánu Bogu twemu/ á nie obro
ćisz ná robothę pierworodnego od
wołu twoiego/ áni bedźiesz strzygł
pierworodnego od owce twoiey.
20 Ale ie bedźiesz iadł y z czeladką
twoią przed Pánem Bogiem two
im ná kożdy rok/ y ná onym miey
scu ktore sobie obierze Pan Bog.

♀ w.3.Mo.22.v. Ekle.35.v.14.

21. ♀ A iesliżby ná sobie iáki niedostá
tek miáło/ żeby ábo slepe / ábo chro
me/ ábo z iákążkolwiek skázą być miá
ło/ tedy tego nie bedźiesz ofiárowáł
Pánu Bogu twemu.
22 Ale ie ziesz w domu twem/ cho
ćiaż czystem choćiaż nie czystem be
dźiesz/ thák iákoby było Sárná ábo
Jeleń.
23 Jedno tylko krwie iego nie iedz/
ále ią wyley ná źiemie iáko wodę.

KApitu. 16.

1. Obchod trzech świąt co náza cnieyszych. 18. Postánowienie Sędźiow y zwierzchnośći vrzędu. 21. Z Bátwochwálsthwá przestrzeżenie.

Záchowy

1. 
Achowy-
wáć to bedźieſz
ábyś mieſiacá
A Abib obcho-
dźił dźień wiel
konocny Pá-
nu Bogu twe-
mu/ ábowiem Mieſiacá thego wy-
wiodł ćie Pan Bog twoy z źiemie
Egiptſkiey w nocy.

A To ieſt Márcá.

2. A przethoż bedźieſz ofiárowat
Wielkonocna ofiáre Pánu Bogu
twemu / owce y woły ná mieyſcu
onym/ktore Pan obierze ku mieſzká-
niu imieniowi ſwemu.
3. W to ſwieto nie iedz chlebá kwá-
ſzonego/á przez ſiedm̄ dni poki Wiel
ka noc obchodźić bedźieſz/ maſz ieść
chleb niekwáſzony/chleb vtrapienia/
ábowiemes z ſtrzaſkiem wyſzedł z E-
giptu/ ábyś pámietał dźień wyśćia
ſwego z źiemie Egiptſkiey / poká-
deś iedno żyw.
4. A nie poſtoi v ćiebie kwás przez o-
ny ſiedm̄ dni we wſzythkich grani-
cách twoich/áni zoſtáwiſz nic názá-
iutrz mieſá z ofiáry/ ktoraś w wie-
czor ofiarowal dniá pirwſzego.
5. Nie bedźieć ſie godźiło ſpráwo-
wáć Wielkiey nocy w ktorem że kol
wiek mieśćie z onych ktoreć da Pan
Bog twoy.
6. Ale ná mieyſcu ktore obierze Pan
Bog twoy ſobie ku mieſzkániu imie-
niowi ſwemu/tám bedźieſz w wie-
czor w Zachod ſłońcá ſpráwowat
obchod Wielkonocny/w ten czás w
ktorys z Egiptu wyſzedł.
7. Tho vpieczeſz y ieść bedźieſz ná
mieyſcu obránym od Páná Bogá
twego/á potym ráno wroćiſz ſie do
Przybytku twego.
8. Przez ſześć dni ieść bedźieſz chleb
przáſny/ále ſiodme° dniá bedźie ſwie
to Páná Bogá twego/w ten czás żá-
dney roboty nie poczynay.
9. B Odliczyſz też ſobie Siedm̄ Tego
dniow/ poczawſzy ie liczyć od dniá
pirwſzego gdy zápuśćiſz ſierp w zbo
że twoie.

B O thym ſobie pátrz doſtátheczniey w.3.Mo.23.

10 A potym bedźieſz obchodźił Swie-
to Tegodniow Pánu Bogu twe-
mu/z dobrowolnemi dáry rak two-
ich/ ktore oddaſz wedle doſtátku iá-
ko ćie vbogáći Pan Bog twoy.
11. A bedźieſz ſie weſelił przed Pá-
nem Bogiem thwoim / ſpołu z ſy-
nem twem/z corka twa/z ſługa/z
ſłużebnica / y z Lewitha twoim / z
przychodniem/ z ſierotka / y z wdo-
wa ktorzy mieſzkáia z toba ná onym
mieyſcu kthore ſobie obierze Pan
Bog twoj ku mieſzkániu imieniowi
ſwemu.
12. Pámietay że iżeś był ſługa w E-
giptćie/ á przetoż ſie ſtháray abyś
tym vſtáwam doſyć czynił.
13. Przythym Swieto Kuczek przes
ſiedm̄ dni obchodźić bedźieſz/ gdy z-
bierzeſz pożytki z boiſká y z práſy two
iey.
14 Y bedźieſz ſie weſelił w ſwietho
twe/ty y ſyn twoy/corká twa/ſługá
ſłużebnicá/Lewitá/przychodźień/
ſierotká/ wdowá/ ktorzy mieſzkáia
z toba.
15. Przez ſiedm̄ dni bedźieſz obcho-
dźił ſwieto Pánu Bogu twemu/ná
mieyſcu ktore ſobie obrał/gdy ćie bło
gosłáwić bedźie Pan Bog twoy we
wſzythkich ſpráwách rak twoich/
ták iżbyś nic nie czynił iedno był we
soł.
16 * Káżdy twoy meżczyzná trzy kroć
do roku niechay ſie okaże przed Pá-
nem Bogiem twoim / ná mieyſcu
obránem od niego / to ieſt w dźień
Przaśnikow/w dźień Tegodniow/
w dźień Kuczek/† á żaden ſie z prozne
mi rekomá niech nie vkáżnie przed
Páná.

* w 2.Mo.23.v.17. y.34.v.23.
† Ekle.35.v.6.

17. Ale káżdy z dárem wedle ſwey má
iętnośći/y wedle doſtátku kthorego
mu vżyczył Pan Bog twoy.
18. C Poſthánowiſz też ſobie ſedźie y
vrzedy po wſzech miáſthách ſwo-
ich/ ktore da tobie Pan Bog twoy/
w káżdem pokoleniu thwoim / á-
by ſadźili lud práwem ſpráwiedli-
wem.

C Tho rozumieć mamy o vrzedźiech mieſckich á nie o zwierzchnośći kośćielney.

19. // Nie bedźieſz czynił wykretnych
ſadow/áni bedźieſz czynił bráku w o-
ſobách y dárow bráć nie bedźieſz/ á-
bowiem dáry záſlepiáia oczy ma-
drym/á podwrácáia D powieśći ſprá-
wiedliwych.
20 Spráwiedliwośći ná wſzem trzy-
máć ſie bedźieſz / ábyś żył á opáno-
wał źiemie ktora tobie da Pan Bog
twoy.
21. Nie ſadź ſobie gáiow z żadnych
drzew przy Ołtharzu Páná Bogá
twego/ktory ſobie zbudujeſz.
22 Ani ſobie czyń ſłupá/boć go Pan
Bog twoy ma w nienawiśći.

// w 2.Mo.23.v.8. † w.3.Mo.19.v.15. Wyżſzey.1.v.17. Przypo.24.v.23. Ekle.42.v.1. Ján.7.v.24. Jákub.2.v.1.
D Záwżdy to dáry vmieia iż pod czás muſza ludźie mowić przećiw rzeczy ſpráwiedliwey.

Kápitu. 17.

1. Nic nánaruszonego á nie zdrowego nie ma być ofiárowano. 2. Karánie báłwochwálstwá. 8. Kto ma rozeznáwáć prá vá trudne. 12. Posłuszeństwo Kápłanom podług zákonu powinne. 14. Jáko sie Krol obrany w vrzedzie swem ma spráwowáć.

1. ANie masz ofiá
rowáć Pánu Bo/
gu thwemu wołu
áni owce kthoreby
w sobie niedostá/
thek ábo iáka skáże
miáły/ábowiem sie tym brzydźi Pan
Bog twoy.
2. Jeslibysie kto ználazł miedzy wá/
mi w ktorym kolwiek mieśćie kthore
wam dał Pan Bog wász / ták mąż
iáko y niewiástá/ktoryby sie czego złego
dopuśćił przećiw Pánu Bogu wá/
szemu przestepuiąc przymierze iego.
3. A chwalilby bogi ine służąc im/
choćiaż Słońce/ choćiaż Miesiąc /
ábo też y wszytki zastepy niebieskie/
oprocz roskazánia mego.
4. A toby doszło do ćiebie / Tedy sie
pilnie dowiádowáć masz/á iesliż to
iest rzecz prawdźiwa y wieść pewna/
iżby sie tá obrzydłość w Izráelu stáłá
5. Wywiedźiesz do bramy twey czło
wieká tákiego/choćiaż meżá choćiaż
niewiáste/ ktoryby sie z nich dopu/
śćił tákowey obrzydłośći/y vkamio/
nuiesz ie/á niech pomrą.
6. *Ták iżby on złoczyńcá zá świá/
dectwem dwu ábo trzech był strá/
con/ Ale ná pomowe swiádká iedne
go niema być trácon.
7. Ciż świádkowie† naprzod nań pod
nieść máią rece swoie ku zámordo/
wániu iego/toż potym lud wszytek/
A thák wygládźisz złość one z po/
śrzodku śiebie.
8. ᴮA iesliż theż bedźie iáka sądowa
spráwá przy trudnieyszem/ kthorey
byś ty rozsędźić nie mogł/iáko około
ᴮ meżoboystwá/około zwad/ᶜ około
ran/ iżby iákie spory były miedzy wá
mi / tedy poydźiesz ná mieysce obrá/
ne od Páná Bogá twego.
9. A przyidźiesz do ᴰ Kápłanow Le
witow/ y do sędźiego ktory ná then
czás bedźie/ támże od nich żądáć be/
dźiesz ábyć to wypráwili iáko to osą
dźić masz.
10 Tedy ty vczynisz wedle tego iá/
koć oni dádzą spráwe ná mieyscu
ktore sobie obierze Pan Bog twoy/
y czego ćie kolwiek náuczą/ tego sie
trzymáć bedźiesz.
11. ᴱWedług wyroku zakonnego kto
rego ćie náuczą/y wedle práwá kto
reć powiedzą spráwowáć sie be/
dźiesz/á od thego ᶠ co oni powiedzą
tobie/nie vchylay sie áni ná práwo/
áni nálewo.
12. A iesliżby kto vporniey w tym po/
stepował/ iżby Kápłanowi kthory
tám bedźie ná służbie Páná Bogá
twego / ábo sedźiemu posłusznym nie
był/ten niechay vmrze / ᴳ A thák o/
dcymiesz ono złe z Izráelá.
13. Co gdy wszytek lud vsłyszy / vle/
knąsie/ á niebedźie nikt ná pothym
ták vpornym.
14 Gdy przyidźiesz do źiemie ktho/
ra tobie dawa Pan Bog twoy/á o/
pánuiesz ią y w niey osiedźiesz/á ch/
ćiałbyś postánowić nád sobą Królá
iáko y ini okoliczni narodowie.
15. ᴴ Tedy sobie postánowisz Krolá
ktorego tobie obierze sam Pan Bog
ᴵ z pośrzodku bráćiey thwoiey/ nie
możesz nád sobą przełożyć meżá po/
stronnego ktory nie iest z twego na/
rodu.
16. Niechayże ten nie ma koni wiele/
áby snadź dla nabyćia oney wielkośći
koni nie záwiodł ludu do Egyptu/
gdyż wam Pan zákazał ábyśćie sie
wiecey tą drogą nie wracáli.
17. Niechay też wiele żon nie miewa/
ᴷ by sie snadź nie vwiodło serce ie/
go/ ᴸ złothá też áni śrebrá niechay
wiele nie nábywa.
18. A gdy osiedźie ná stholicy krole/
stwá swego/ ᴹ thedy ten zakon po/
wtorzony ma sobie nápisáć w księgi
od Lewitow kápłanow.
19. Niechayże ie ma przy sobie/á czy/
tá ie po wszytek czás żywotá swego/
vcząc sie bać Páná Bogá swego/y
niech sie stárá iákoby czynił wszytki
słowá y vstáwy zakonu tego.
20 By sie nie sthał hárdem przećiw
bráćiey swoiey/á iżby sie od tey náu/
ki nie vchylał áni ná práwo áni ná
lewo/chceli długo żyć w krolestwie
swoiem/ ták on sam iáko y synowie
iego miedzy Izráelitámi.

Kápitu. 18.

1. Dźiedźictwo Lewitow. 3. Práwo kápłáńskie. 9. Zwyczáiow pogáńskich áby sie prze/

A Ofiárá tá nienáruszona á nie vtoinna kthorey Pan Bog chce od nas/ tedy nam nic inego nieznáczy / iedno Krystusá Páná/á ktoż kolwiek chce inákszem sposobę poiednan być z Bożiem Oycem ániżli przezeń/tedy then Bogu rzecz nieczystą ofiáruie/ á iesth przemierzłem v niego.

* Niżey.19.v.15. Mát.18.v.16. Jan.8.v.17. 2 Korin.13.v.1. Żyd.10.v.28.

† Wyższey.13.v.9.

ᴮ 2.Kron.19.v.10.

B W żydowskiem stoi/miedzy krwią y krwią / miedzy prą y prą/miedzy raną y raną.

C Może też to czytáć wrzody ábo niemocy / bo sie to rozumie o rozeznániu trądu/ párchow / ábo iákichkowiek krost.

D Abowiem kápłani vmieią zakon/á ćiebie go vczyć mą iż iáko masz wedle niego sądźić.

E Thu obacz/iż ... wnie powieda ... sie spráwowáli ... dle zakonnego ... roku okázuiąc ... thym że oni sá... przes sie nic stá... wić nie mogli.

F To iest/ Coż ko... wiek wedle zak... nu bedźie/bowie... słowá ty nie są ... ále Boże.

G Abowiem kth... sie sędźiemu sprz... ćiwi / iesth odp... nym Pánu Bog...

H Gdyż Pan th... postánowił áby b... Krol w Izráelsk... ludźie / thedy g... lud prosił Kro... nie obráźił go ty... iedno oną przyczy... ną ktora w tey tá... prozbie była / th... iest iż lud on mnie... mał / iákoby bez... pieczniey szym b... mogł zá obroną t... lewską / w ktore... oni názbyt vfáli.

I To mieysce zná... czy Krystusá/kt... ry wyszedł wed... ćiáłá z ludu tego.

K To iest/áby ser... ce iego było mę... kie/á nie z niewie... śćiáte.

L Aby sie nie vwo... dźił w pyche y wł... komstwo / ábo w... márny zbytek.

M To iest księgi t... Piąthe Moyżeszo... we ábo Zakonu p... wtorzenie.

ſie przeſtrzegáli. 11. Czárownikow y wieſzczkow áby miedzy ſobą nie cierpieli. 15. Znáki prawdźiwego y fałſzywego Proroká.



1. RAplani Lewitowie / y wſzytko pokolenie Lewi / dźiáłu y dźiedźictwá miedzy Izráelithy mieć nie bedą / Ale z ofiar palonych / á [A] z dźiedźictwá Páńſkiego żyć bedą.

[A] Tho cokolwiek ofiáruią Pánu / tedy to ieſt iáko dźiedźictwo Páńſkie.

2. Niechayże tedy dźiedźictwá miedzy ſwemi bráthy nie máią / * Pan ſam ieſt dźiedźictwo ich / iáko iem to obiecał.

* w 4. Mo. 18. v. 20. Wyżſzey. 10. v. 9. W. 1. Kor. 9. v. 13.

3. A toć niechay bedźie práwo Kápłanow miedzy ludem / ktożkolwiek by iedno ofiáre ſpráwował / tház z wołu / iáko y z owce / tedy kápłanowi ma oddáć łopatke / czeluśći y káłdun.

4. Pierworodne też zboż / winá / y oliwy / tákże y pirwſze ſtrzyżenie wełny z owiec ma mu być dane.

5. Abowiem go obrał Pan Bog thwoy miedzy wſzem pokoleniem twoiem / áby ſłużył imieniowi Páńſkiemu / ták on ſam iáko y ſynowie iego po wſzytki czáſy.

6. A gdyby Lewitá z ktoregokolwiek miáſtá Izráelſkie[o] kedy był gośćiem / bedąc przywiedźion [B] iákiem żekolwiek vmyſłem przyſzedł do mieyſcá ktore ſobie Pan obrał.

[B] To ieſth ruſzony iákiem nabożeńſtwem.

7. Tedy then ſłużyć ma imieniowi Páná Bogá ſwego / thák iáko y ini Lewitowie bráćia iego / ktorzy tám ſtoią ſłużąc przed Pánem.

8. Y máią pożywáć rownego dźiáłu z drugiemi / oprocz tego ieſliby co dźiedźicznego przedał coby wźiął po oycoch ſwoich.

9. Gdy tedy wnidźieſz do źiemie ktora tobie dawa Pan Bog twoy / nie vczże ſie ábyś miał náśládowáć obrzydłośći narodow onych.

10 Niechayże ſie nikt miedzy wámi nie znáyduie coby miał [C] przenáſzáć przez ogień ſyná ſwego / ábo corke ſwoie / áni wieſzczek / áni gvſlnik / áni ten coby wrożył / áni czárownik.

[C] Co wiec czyniáli Pogáni ku chwale Molochowi / iáko o tym w 3. Mo. 20. Káp.

11. Tákże áni czárnokſieżnik / † áni ten ktory ma ſpráwe z duchy złemi / áni práktykarz / áni ten coby ſie od vmárłych czego dowiádował.

† w 3. Mo. 20. v. 27. 1 Sám. 28. v. 9.

12. Abowiem ieſt káżdy obrzydłym v Páná ktożkolwiekby tho czynił / á dla thychći obrzydłośći Pan Bog twoy wygania ie przed tobą.

13. Ale ty bądź vprzeymem Pánu Bogu twemu.

14 Abowiem narodowie ći ktore ty opánuieſz / ſłucháią wrożbithow y wieſzczkow / ále thobie Pan Bog twoy nie dopuſzcza tego.

15. * Pan Bog twoy wzbudźi tobie [D] z pośrzodku ćiebie z bráćiey thwey Proroká / [E] iáko y mnie ktoremu po ſłuſznym bedźieſz.

* Jan. 1. v. 45. Dźie. 3. v. 22. y. 7. 37.

[D] Ten Prorok národzony z ludu thego / ieſt Kryſthus według wykładu Piotrá S. w Dźieioch Apoſthołſkich Boácz po Moyżeſzu náſthał Jozue y wiele inych Prorokow było posłánych od Páná Ale oni nic nie vczyli iedno tego / co im ten był roſkazał bedąc głową Prorokow / á o kthorym rzeczeno / Thegoż słuchaycie.

[E] Wzbudźi go Pan áby też vczył tego wſzytkiego iáko też y mnie obiáwił / A tuć ieſt przyrownanie y podobieńſtwo w tem iż iáko był Moiżeſz poſłan áby vczył y ſpráwował lud Boży / tákże też miał być ten Prorok o ktorym tu powiedá.

16. Jákoś żądał od Páná Bogá twego w Horeb w dźień zgromádzenia / gdyś proſił żebyś wiecej nie [*] ſłuchał głoſu Páná Bogá twego / áni widźiał onego ogniá wielkiego / byś ſnadź nie vmárł.

* w. 2. Mo. 20. v. 19. Żydow. 12. v. 19.

17. Gdźie mnie thák odpowiedźiał Pan / Dobrzeć czynią iż ták mowią.

18. Wzbudze im Proroká z pośrzod bráćiey ich iáko y ćiebie / do ktorego vſt podam ſłowá moie / á thákże do nich mowić bedźie cokolwiek ia roſkáże iemu.

19. A ieſliż ſie przyda żeby kto nie był poſłuſzen ſłowom moiem kthore on imieniem moiem opowiedáć bedźie / nád tákowem ſie ia pomſzcze.

20 Nád to ieſliby iáki prorok podniowſzy ſie w pyche chćiał opowiedáć ſłowá iákie w imie moie / ktorychem ia iemu nie roſkazał / ábo ktoryby co opowiedał imieniem inych bogow / tákowy prorok niechay vmrze.

21. A ieſliżbyś ták rozbieráć chćiał w myśli ſwey / Jákoż rozeznáć mam ſłowá ty kthorych Pan do niego nie mowił?

22 Tedy ieſlić ktora rzecz opowiedáć bedźie Prorok w imie Páńſkie / á onáby ſie nie wypełniłá / [F] iużći to oná rzecz ieſt ktorey mu Pan nie roſkazał / áleć on Prorok opowiedał to z chluby ſwey / á przetoż ſie go nie boy.

[F] Dwoiáki obrezány ieſt / iáko máią być poznawáni fałeſzni Prorocy / Pierwſzy / gdy ſie to nie wypełni co oni opowiedáią / Drugi iż choć ſie to wypełni / ále że ſie to dla thego dźieie / áby wierni odwiedźieni byli od chwały Páńſkiey / tedy to ie znáczy być fałſzywe proroki / O tym pátrz wyżſzey. Ká. 13.

KApitu. 19.

1. Miáſtá vćieczki dla mężoboycow ktorzy ſie mordu z nieobáczenia dopuśćili. 11. Mężoboycy ktorzy z vmysłu mordu ſie dopuſzczáią / śmierćią karáni być máią. 14. O przenoſzeniu gránic. 16. Karánie ná fáłeſznego świádká.

1. 
Dy iuż Pan
Bog twoy wytrá-
ći ony narody kto-
rych ziemie podá-
wa tobie/ á iuż ia o
pánuieśz/ y bedźieśz
mieszkał w miástách y w domiech
ich.

* w 2. Mo. 21. v. 13. W. 4. Mo. 35. v. 6. Wyższey. 4. v. 41. Jozu. 20. v. 2.

2. * Tedy sobie odłaczyśz trzy miástá
w pośrzod ziemie twey ktora thobie
dał w ośiádłość Pan Bog twoy.
3. A wyprostuieśz drogi/ y ná trzy
części rozdźieliśz gránice ziemie two-
iey/ ktora w dźiedźictwo poda to-
bie Pan Bog twoy/ áby sie tám v-
ćiekáli mężoboyce.
4. A dla teyći przyczyny vćiekáć tám
bedźie mężoboycá áby záchował zdro-
wie swe/ gdyby[A] z nieobáczenia zábił
bliźniego swego/ z ktorymby przed
tym żadney nieprzyiáźni nie miał.

A Dwie rzeczy są ktore winnem czynią mężoboyce/ to iesth wiádomość á chcenie/ y nienawiść.

5. Jáko gdyby kto z kim szedł do lá-
sa drew rabáć/ á siekac drzewo/ spá-
dłáby siekirá z toporzyská/ y ránilá
bliźniego iego ták iżby vmárł/ tedy
ten vćiekáć ma do iednego z thych
miast/ y zostánie żyw.
6. By snadź powinowáty zábitego
nie chćiał gonić mężoboyce onego/ á
bedac wzruszony gniewem/ mogł
by go poimáć ná drodze ieśliby byłá
dáleka/ y támże go zabić/ á on by nie
był winien śmierći/ przeto że z niem
nie był przed tym w nieprzyiáźni.
7. A dlategoż ia tobie roskázuie á-
byś sobie trzy miásthá odłaczył.
8. Gdźie wiec ieśliby Pan Bog
twoy rozszerzył gránice twoie/ tak
iáko to przysiagł przodkom twoiem/
á podałbyć wszythki ziemie ktho-
rat záślubił dáć oycom twoim.

f w 1. Mo. 28. v. 14. Wyższey. 12. v. 20.

9. A tybyś sie záchował wedle tego
wszytkiego roskazánia/ czyniac mu
dosyć iáko ia dźiś tobie roskázuie/ to
iesth/ ábyś miłował Páná Bogá
twego/ á chodźił záwżdy iego dro-
gámi/ [g] thedy do onych trzech miast
przydaśz ieszcze drugie trzy.

g Jozu. 20. v. 7.

10 Aby ták niewinna krew nie byłá
wylewaná w ziemi twey/ ktora w-
dźiedźictwo podawa thobie Pan
Bog twoy/ by snadź krew oná nie zo-
stáłá ná tobie.
11. [h] Ale ieśliżby kto żywiac z drugim
w nieprzyiáźni/ zásthapiwszy mu
strzegł nań/ á ránił gi śmiertelnie/
ták iżby vmárł/ á potymby vćiekł do
iednego z onych miast.

h w 4. Mo. 35. v. 20

12. Tedy stárszy onego miástá z kto-
rego bedźie mężoboycá/ poszla á wez-
ma go z támtad/ y podádza go w re-
ce powinowátemu zábitego/ [B] áby y
on vmárł.

B Tu obaczyć możem/ iż mieysca ucieczce/ tylko niewinnem zostáwione być máia.

13. Nie rozlituieśz sie nád nim/ ále o
czyściśz ze krwie niewinney Jzráelá/
áby sie tobie dobrze dźiało.
14 Nie bedźieśz przenaszał gránic
bliźniego twego/ ktore záłożyli przod
kowie twoi w dźiedźictwie twem/
ktoreć dawa Pan w ośiádłość twoie
15. * Niechay świádek ieden nie stá-
wa przećiw komukolwiek w iákim
obwinowániu ábo wysthepku/ iá-
kim by sie go kolwiek obyczáiem kto
dopuśćił/ † ále ná powieśći dwu ábo
trzech świádkow rzecz pewna zostá-
nie.

* w 4. Mo. 35. v. Wyższey. 17. v. 6.

† Mát. 18. v. 16. Jan. 8. v. 17. 2. Kor. 13. v. 1. Żyd. 10. v. 28.

16 A gdyby fáłeszny świádek pow-
sthał przećiw komu/ winuiac go o
przestepstwo.
17. Tedy oni dwá mężowie kthorzy
máia spor miedzy soba/ sthána [C]
przed Pánem/ przed oblicznośćia ká-
płanow y sedźiow/ ktorzy ná then
czás beda.

C Kożdy to má vważáć/ że gdy stoi przed sedźiem álbo przed iákiem vrzedem/ ták rozumieć ma/ iákoby sthał przed sámem Bogiem.

18. Sedźiowie tedy z pilnośćia sie o
tym wypytáwáć máia/ gdźie ieśliż
doznáia onego być świádkiem fáłesz
nym/ ktory świádczył fáłszywie prze
ćiw bliźniemu swemu.
19. [i] Vczynia to nád nim co on vmy-
ślił był vczynić nád brátem swoim/
y ták ono złe odeymieśz z pośrodku
siebie.

i Przypo. 19. v. 5. Dániel. 13. v. 62.

20 Potym y drudzy ktorzy to vsły-
sza/ vlekna sie/ á żaden potym w po
śrzod ćiebie niebedźie sie ważyć śmiał
złośći tákowey.
21. Nie rozlituieśz sie nád nim/ [k] ále
niechay da gárdło zá gárdło/ oko zá
oko/ zab zá zab/ reke zá reke/ noge zá
noge.

k w 2. Mo. 21. v. 24. w 3. Mo. 24. v. 20. Mát. 5. v. 38.

KApit. 20.

1. O tym iáko sie máia záchowáć idac ná woyne. 10. O obleżeniu miast kthore sie dobrowolnie dawáia/ á kthore sie poddáć nie chciáły. 19. O drzewách ktorych sie wyćináć nie godźiło.

1. GDy sie ruszyśz ná
woyne przećiw nieprzy-
iaćielom twoim/ á poba-
czyśz tám wieczsza liczbe koni/ wo-
zow/ y ludu niż z toba/ nie boyże sie
ich/ ábo-

ich/ábowiem Pan Bog twoy kto/
ry ciebie wywiodl z ziemie Egypt/
skiey z toba iest.
2. A gdy sie iuż ku bitwie stáczáć be
dźiecie/tedy kápłan wystąpiwszy be
dźie mowił do ludu.
3. Rzecze k niemu/Słuchay Izráelu
gdy dźiś zwieść maćie bitwe z nie/
przyiacioly swemi/niechże nie miek
czeie serce wásze/nie lekayćie sie/áni
sie ich boyćie / áni trwożćie soba
przed ich oblicznośćiá.
4. Abowiem Pan Bog wász idźie z
wámi/áby zá was walczył z nieprzy
iacioly wászymi/á iżby was wybá/
wił.
5. Tedy też Hetmáni máia mowić do
ludu w ty słowá *Jeśliż tu iest iá
ki mąż/ktoryby zbudowawszy dom
A ieszcze go nie vżywał: Niechay
idźie á wroći sie do domu swego/by
snadź w bitwie nie był zábit/ á vży/
wał by go kto iny.
6. Abo ktory iest táki człek/ktoryby
násádźiwszy winnice / ieszcze iey
nie zbierał: Niech idźie á wroći sie
do domu swego/by snadź w bitwie
nie był zábit á kto inyby z niey zbierał
7. Abo ktory iest mąż coby zrekowa/
wszy sobie żone niepoiał iey: Niech
idźie á wroći sie do domu swego/
by snadź w bitwie nie był zábit/á po
iałby ia kto iny.
8. Kremu Hetmáni ták ieszcze do lu
du mowic beda/Ktorykolwiek mąż
iesth boiázliwy á lekliwego sercá/
niech idźie á wroći sie do domu
swe° /áby snadź złem sercem swoiem
nie skáźił inym sercá.
9. Gdy tedy Hetmáni przestáná mo
wić do ludu/tedy postánowia Rot
mistrze przed hufy.
10 A gdy przyćiagniesz do iákie° miá
stá ábyś go dobył/tedy z nim bedźiesz
rokował o pokoy.
11. A iesliż pokoy podány przyimie/á
dobrowolnie otworzy brany/tedy
lud wszytek ktory tám znaydźiesz/
bedźie holdownikiem twoim y be/
dźieć służył.
12. Ale iesliż nie przyiawszy pokoiu
bronić sie wam bedźie/tedy ie oble/
żesz.
13. A gdyć ie Pan Bog thwoy poda
w rece thwoie/ wszytki mężczyzny
w nim pomordujesz mieczem.
14 Jedno niewiásty/dźiatki/y bydlá/
y tho co iedno w nim bedźie/pobie/
rzesz sobie zá łup / á kupu nieprzy/
iációł twych kthory thobie da Pan
Bog twoy/pożywáć bedźiesz.
15. Y vczynisz ták wszytkim miástam
ktore bárzo dáleko sa od ciebie/ á kto
re nie sa miedzy miásthy tych náro/
dow.
16. Abowiem z miást tych narodow
kthore w dźiedźictwo podawa to/
bie Pan Bog twoy/żadnego żywić
nie bedźiesz.
17. Ale ie wykorzenisz/ták Heteyczy/
ká iáko Amoreyczyká/Chánáneyczy
ká / Ferezeyczyká / Heweyczyká / y
Jebuzeyczyká/ ták iáko to tobie ro/
skazał Pan Bog twoy.
18. By was nie náuczyli czynić wed/
ług swych wszech obrzydlośći/ ktore
czynia ku czći Bogom swoim / á
ták byśćie zgrzeszyli przećiw Panu
Bogu wászemu.
19. A iesliż ktorego miásthá dłu/
giem obleżeniem dobywáć bedźiecie/
tedy nie wyrebuyćie siekirámi drze/
wá około niego/ ále pożywayćie o/
wocow ich: A dla tego ich wyćináć
nie bedźiećie/ gdyż drzewá polne nie
sa ludźmi áby sie was w obleżeniu
strzedź miáły.
20 Ale tylko porabiećie/á wyśiecześ
drzewá ony z ktorych owocow nie ie
dza / á z thychże poczynićie Tárány
przećiw miástu khtore sie wam bro/
ni/áż ie pod sie podbiiećie.

*w 1. Mách. 3. v. 56.

A w żydowskiem stoi/niepoświećił/ ábo nieodnowił.

† Sedź. 7. v. 3.

Kapitu. 21.

1. Práwo około zábitego/o ktorym by nie wiedźiano kto go zámordował. 10. Niewiástá poimána ná woynie/może być wźietha zá żone. 15. O dwu żonach y o práwie pierworodztwá. 18. O karániu syná nie posłusznego. 22. O szubienicznikoch/iáko mieli być pogrzebowáni.



Jeśliby w ziemi tey ktora
tobie da wośiá
dłość pan Bog
twoy/ználeźio
no leżacego ná
polu człowie/
ká zábitego/á nie wiedźiano przez
kogo iest zámordowan.
2. Tedy stárszy twoi y sedźiowie wy
nida/y rozmierza wszedy w około
iáko dáleko sa miástá od onego czło
wieká zábitego.
3. A kthoreby miásto bliższe było
onego zábithego / thedy stárszy

zmiáſtá onego wezma iáłowice nie
okrocona do robothy/ á ná kthorey
iarzmo nie poſtáło.
4. Y záwioda ia w doline kámieni-
ſta/ gdźie nigdy nie orano áni ſiano/
á w oney dolinie vtna iey ſzyie.
5. Tedy przyida Kápłani/ Lewito-
wie/ ktore obrał Pan Bog wáſz á-
by iemu ſłużyli/ y wielbili imie iego/
[A] á oni rozeznáwáć máia wſzythki
przy y rány wedle zdánia ſwego.

A O thym pátrz wyżſzey. Kap. 17. v. 8. A to czynić mieli záchowuiac ſie wedle vſtáwy zakonney.

6. Potym wſzyſcy ſtárſzy miáſthá
onego ktore ieſt bliżſze zábitego/ v-
myia rece ſwe nád iáłowica ſćietha
w dolinie.
7. Y oſwiádcza ſie w ty słowá/ Re-
ce náſze krwie tey nie wylewáły/ á-
ni iey oczy náſze widziáły.
8. Badźże miłośćiw Pánie Izráeli-
tom twoiem kthoreś ty odkupił/ á
nie chćiey ſie mśćić mordu nieſprá-
wiedliwego nád Izráelitámi twe-
mi/ ále niechay od morderſtwá tá-
kiego oczyſćieni beda.
9. A ták ty oczyſćiſz ſie od nieſprá-
wiedliwego morderſtwá/ ieſliż v-
czyniſz to co ieſt przyiemno Pánu.
10 Gdy theż wynidźieſz ná woyne
przećiw nieprzyiaćielom twoiem/
á podáć ie Pan Bog twoy w rece
twoie/ ták iż ie [B] poimaſz do wiezie-
nia.

B To ſie rozumie o dalekich nieprzyiaćiołoch/ ále nie o Chánáneitzykách/ Iáko o tym powie dźiał wyżſzey w przeſzłem Kápit. w. 15.

C To práwo y dozwolenie ludowi onemu/ známionuie thaiemnice zámkniona pod ćieniē tego dozwolenia/ á przethoż go nikt ták vżywáć niema iż by go náſládowáć miał.

11. [C] A obaczyſz miedzy wieźniámi
niewiáſte nadobna/ ktorey rozmi-
łowawſzy ſie wźiałbyś ia zá żone ſo
bie.
12. Tedy ia wwiedźieſz do domu ſwe
go/ á oná niech ogoli głowe ſwoie y
obrzeże páznokćie ſwoie.
13. [D] Száte też w ktorey ieſt poimá-
na niech zwlecze/ á mieſzkáiac w do
mu twem/ niech Oycá y Mátki ſwey
płácze przez cáły mieſiac/ á ták ſie po
tym z nia zſzedſzy bedźieſz iey mężem
á oná żona twoia.
14 [E] A przydáloliby ſie iż być ſie nie po
dobálá/ tedy ia wolno puśćiſz á nie-
przedaſz iey zá pieniadze/ áni iey nie
wolić maſz ku poſłudze twoiey/ ábo
wiemeś ia zgwałćił.

D Tho ſie rozumie o ſtanie oblubienice Kriſthuſowey/ kthora bedac poimána do wiezienia/ nie czyſta y ſplugáwiona ieſt/ ále potym bywa z niey zieta nie czyſtość iey/ to ieſt ſtáry Adam z iego pożadliwośćiámi/ á ták ſie przyłacza do małżonká ſwego.

E Tákżeć też małżonká Kriſtuſowá odrzucona y wzgárdzona bywa dla grzechu ſwego/ á wſzákoż w wieczna niewola nie bywa daná/ ále trwa w nádźiei że ſie czáſu ſwego náwroći do oblubienicá ſwego/ Iáko o tym powieda Iere. ká. 3.

15. Gdyby też kto miał dwie żenie/ ie
dne ktoraby miłował/ á druga coby
iey nie rad widźiał/ á miałby dźiat
ki z obiemá/ á byłby ſyn pierworod-
ny oney co iey nie nawidźi.
16. Tedy gdy dobrá ſwe w dźiedźic-
two miedzy ſyny dźielić bedźie/ nie
może oddáć práwá pierworodz-
twá ſynowi oney żony ktora miłuie/
oddáláiac ie od pierworodnego ſy-
ná oney żony ktorey nie rád widźi.
17. Ale ma zoſtháwić przy pirwo-
rodztwie ſyná oney ktorey nienawi
dźi/ á odda mu w dwoy naſob z má
ietnośći ſwoich/ bo gdyż ieſt poczat-
kiem meſtwá iego/ tedy nań przypa
da práwo pierworodztwá.
18. Ieſli też kto bedźie miał ſyná krna
brnego/ vpornego/ á ktoryby Oycá
y Máthki roſkazánia nie ſłuchał/ y
ná karánie nic nie dbał.
19. Tedy obá rodźicy wziawſzy go/
przywioda go do ſtárſzych miáſthá
ſwego/ á ná mieyſce ſadowe.
20 Y beda thák mowić do ſtárſzych
miáſtá onego/ Ten náſz ſyn ieſt krna
brny/ vporny á nieposłuſzny nam/
ożrálec y opilcá.
21. A ták wſzyſcy mieſzczánie onego
miáſtá vkámionuia go áż do śmier
ći/ y odeymieſz ono złe z poſrzod ſie-
bie/ co gdy ini Izráelitowie vſłyſza/
vlekna ſie.
22 Ieſlibyś też kogo dał ſtráćić o wy
ſtepek godny śmierći/ dawſzy go o-
bieſić ná ſzubienicy.
23 Tedy trup iego przez noc wiśieć
nie ma/ ále tegoż dniá go [F] pogrze-
bieſz/ * Abowiem ieſt w przeklec-
twie Bożem ten co wiśi/ A ták nie
ſplugawiſz źiemie ktora tobie w o-
śiádłość dawa Pan Bog twoy.

F Ten pogrzeb ... był dla godn... trupá/ ále dla ... mie świetey/ k... w ſobie niemo... trzymáć ludźi ... pobożnych/ tak... wych iáko y vm... tych/ przed oczy... ludźi świetych.
* Gal. 3. v. 13.

KApitu. 22.

1. Iáko rzeczy błedne á zgubione przywro
cone być máia. 5. O vbiorzech. 6. O gniá-
zdách pthaſzych. 8. O ſianiu. 10. O orá-
niu. 11. O ſuknie y o brámiech. 13. O they
ktora by była w podeyzreniu o nierzadne
v Oycá chowánie. 22. O cudzołoſtwie. 25.
O zgwałconey.



1. Eſliżbyś
vyzrał wołu
ábo owce brá-
tá twego błá-
dzace/ nie mi-
iay że ich/ ále
e odprowadź
do niego.
2. Chociażby też nie był bliſki brát
twoy ánibyś go znał/ tedy przedſie
západź to do domu ſwego/ á miey
przy ſobie ábyś oddał gdy brát twoy
tego ſzukáć bedźie.
3. A toż gdy oſłá/ ſzáte/ y iáka iego
rzecz zgubiona znaydźieſz/ czynić
maſz

maſz/ ábyś tego nie ſmiał kryć.
4. A ieſlibyś też widźiał/ że ſie czyi
wół ábo oſieł ná drodze powálił/ nie
miiay go/ ále go ſpołu z nim podnieś
5. Niewiáſtá [A] w męſkiem vbierze
niechay nie chodźi/ áni też mąż ſzat
niewieſćich ná ſie obłoczy/ ábowiem
to ieſt brzydliwym przed pánem Bo
giem twoim/ ktoby iedno ták czynił.
6. Ieſlibyś idąc drogą nálazł gniazd
do ptakow ná iákiem drzewie ábo
ná ziemi/ w ktoremby ábo ptaſzętá á
bo iáycá były/ ná ktorych ptaſzętách
ábo iáycách ſiedźiáłáby mátká/ [B] nie
bierzże máćierze z dźiećmi.
7. Ale wypuśćiwſzy mátkę pozbie-
ray dźieći/ ieſli chceſz być ſie dobrze
dźiało/ á iżbyś długo żył.
8. Gdy też dom nowy zbuduieſz/ [C]
tedy dách twoy obwiedźieſz blánki/
ábyś nie pomázał krwią domu twe
go/ ieſliby z niego kto ſpádł.
9. [D] Ná winnicy twey nie śiey na-
śienia rozmáite /ábyś poſpołu nie [E]
ofiárował pożytku zbóż twoich kto
reś śiał/ y pożytkow z winnice.
10. Wołu z oſłem ku orániu nie ſprzą
gay.
11. Száty też z roznych rzeczy/ z wełny
ze lnu /tkáney nie obłocz.
12. * Przypráwiſz ſobie brzmy do czy-
terech kráiow ſzáty twey/ ktorą ſie o
dźiewaſz.
13. Gdyby kto żonę poiął/ á po złącze
niu z nią obmierźił ią ſobie.
14. Y zpothwarzył by ią/ á nárußył
ſławy iey/ y ſmiałby rzec/ Gdym ią
poiął/ po złączeniu z nią niez nález-
łem iey panną.
15. Thedy oćiec y Mátká oney dźie
weczki máią wźiąć [F] znáki pánień-
ſtwá iey /y przynioſą ie ná mieyſce
ſadowe/ przed ſtárſze miáſtá onego.
16. Y rzecze do nich oćiec oney dźiew
ki / Dałem corkę ſwą w małżeń-
ſtwo mężowi temu/ á on ią ma w-
nienawiśći.
17. Y zpotwarzał ią/ powiedáiąc iá
koby nie nálazł znáku pánieńſthwá
iey/ ále oto znák ieſt pánieńſtwá cor
ki moiey /Thedy ony chuſty okażą
przed ſtárſzymi miáſtá onego.
18. A ták ſtárſzy miáſtá te°/ wźiąwſzy
mężá onego/ dádzą go biczmi ſiec.
19. Y wezmą z niego winę ſto ſrebrni-
kow ktore oddádzą oycu oney dźie
wki/ ábowiem pánienki Izráelſkiey
nárußył ſławy / y niechay iuż ma

[A] Abo w męſkiey zbroi/ ábowiem tá ki mießá roznośći ſtanu/ ktorą Pan chce mieć miedzy mężem y niewiá-ſtą.

[B] Prawdáć ieſt/ iż człowiekowi ieſth w moc podáne wßytko ſtworzenie/ ále áby nád niem okrućieńſtwá nie vżywał/ Iáko by to było gdy by kto chćiał ieden rodzay wytráćić wźiąwßy máć z dźiećmi.

[C] Bo thám ná onzás były dáchy płáſkie á niepochodźiſte/ iáko ſie to znáczy v. Mát. w. 10. v. 27.

[D] Tá vſtáwá śia-nia/ oránia/ y vbiorow zoſtháwioná nam zá náukę ieſt/ iż Bog ma w obmierżeniu wßelákie pomießánie / gdyż chce áby porządek w rzeczách przyrodzonych záchowan był.

[E] Wżydowſkim/ Nie plugáwił/ to ieſt ábyś pierworodztw pomießánych nie ofiárował

* w 4. Mo. 15. v. 38.

[F] Ty znáki były pośćiel/ ábo chuſthy białe / ná kthorey pierwßey nocy byłá z mężem ſwem/ á tych owano poſpolićie dla tey przyczyny o ktorey tu vſtáwá ieſt tá poſtánowioná ku pohámowániu niektorych ludźi wßetecznych/ ktorzy doſtawßy dźiewecżki/ záráżem ią wzgárdząć á porzućić chćieli.

one zá małżonkę ſobie/ ktorey opuśćić
nie może do kąd iedno żyw będźie.
20 Ale ieſliż rzecz prawdźiwa będźie á
nie ználázłyby ſie znáki pánieńſtwá
przy oney dźiewce.
21. Tedy máią wieść dźiewkę thę do
drzwi domu oycá iey/ á mieſzczánie
miáſtá onego vkámionuią ią áż do
śmierći/ ábowiem ſie niecnoty do-
puśćiłá w Izráelu/ nierządnie ſie zá
chowáiąc w domu oycá ſwego/ á ták
te ánbe wygłádźiſz z pośrzod ſiebie.
22 † Ieſliby kto znaleźion był ná nie-
rządnym vczynku z cżyią żoną/ tedy
obá ſpołe vmrzeć máią /ták mąż kto
ry niewiáſtę zelżył iáko y ſámá nie-
wiáſtá/ A thák ono złe odeymieſz z
pośrzod ſiebie.
23 Ieſliby też kto Pánienkę zá mąż
zmowioną w mieśćie potkawſzy z-
gwałćił.
24 Tedy oboie wywiodſzy przed brá
nę mieſcką vkámionuyćie áż do śmie
rći/ Pánienkę przetho / iż nie wo-
łáłá gwalthu w mieśćie / á Mężá
przeto iż cudzą żonę zgwałćił/ A ták
to złe odeymieſz z poszrod ſiebie.
25 Ale kiedy by Pánienkę zá mąż zmo
wioną / potkawſzy na polu ktho
zgwałćił y zelżył/ tedy tylko on Mąż
vmrzeć ma.
26 Ale Pánience nic nie vczyniſz/ bo
nie ieſt winná śmierći/ gdyż to nie
ieſt inſza rzecz / iedno iákoby ktho
powſtawſzy przećiw drugiemu zá-
mordował go.
27 Abowiem ią ználazł ná polu/ á
Pánienki zrękowáney gdy wołáłá/
nie był nikt ktoby rátował.
28 A gdyby też kto Pánienkę zá mąż
nie zmowioną gdźie ználawſzy z-
gwałćił y zelżył/ á iżby ie záſtano.
29 ‡ Tedy on mąż ktory iey gwałt v-
czynił/ ma dáć iey oycu śrebrnikow
pięćdźieſiąt/ y poymie ią ſobie zá żo-
nę/ przeto iż ią zelżył/ á iuż mu ſie
iey nigdy porzućić nie godźi.
30 Zaden niech mácochy ſwey nie
poymuie/ á niechay [G] podołká oycá
ſwego nie odkrywa.

† w 3. Mo. 20. v. 10.

‡ w 2. Mo. 22. v. 16.

[G] Tu przez podołek rozumie żonę/ ktora właśnie może być názwana podołkiem ßáty mężá ſwego / A tho z ſtrony ráthunku ktorym podpomaga mężá / o proczktorey mąż zdałby ſie iáko obnáżony.

Kapit. 23.

1. Kogo mieli przypußczáć do Kośćiołá Bożego. 7. A kogo nie mieli przypußczáć. 10. O ſplugáwionych w woyßcze płynieniem naśienia. 15. O zbiegłem ſłudze. 17. O nierządnych białych głowách y mężczyznách. 19. Lichfá słußna y nie słußna. 21. Sluby. 24. O winnicy y żniwie bliźniego.

Niechay



1. A Jechay
nie wchodzą
do zgromádze
nia páńſkiego
przepukły áni
trzebieniec.
2. Nie poczći⸗
wego łozá ſyn nie ma być przypuſz⸗
czon do zgromádzenia Páńſkiego/
B áni dzieſiąte pokolenie iego.
3. C Ammonitá áni Moábczyk nie
ma być przyimowan do zgromadze
nia Páńſkiego/áni dzieſiąte iego po
tomſthwo ma być przypuſzczone do
zebránia Páńſkiego áż ná wieki.
4. D Abowiem wam nie chćieli vży⸗
czyć áni chlebá áni wody w drodze o
ney gdyśćie ſzli z Egiptu/ *kthemu
iż náięli przećiwko wam Báláámá
ſyná Beorowego z Petor w Mezo⸗
potámiey/kthory was miał przekli
náć.
5. Acz niechćiał Pan Bog thwoy
ſłucháć Báláámá/ále iego przekliná
nie obroćił tobie w błogoſłáwień⸗
ſtwo / iż ćie miłował Pan Bog
twoy.
6. Nie będźieſz iem nigdy życzył po⸗
koin y nic dobrego pokiś żyw ná wie
ki.
7. Idumeyczykiem ſie brzydźić nie be
dźieſz/ábowiem ieſt brát twoy / ták
żey Egiptcyániná nie obmierźiſz ſo
bie/ábowiemeś był gośćiem w źiemi
iego.
8. Synowie z trzećiego ich potom⸗
ſtwá w ſpołeczność ludu Páńſkie⸗
go przypuſzczeni będą.
9. Gdy ruſzyſz woyne przećiw nie⸗
przyiaćiołom/ tedy ſie káżdey rzeczy
nieſłuſzney ſtrzedz maſz.
10 Jeſliby kto miedzy wámi był nie⸗
czyſtem z iákiey nocney przygody/
tedy wynidź ma zá oboz á nie ma ſie
tám wrácáć.
11. Aż ſie w wieczor omyie wodą/
á iáko zaydźie słońce wnidźie do o⸗
bozu.
12. Będźiećie też mieć mieſce iedno zá
obozem/kedy będźiećie chodźić ná po
trzebe przyrodzoną.
13. E Y będźieſz miał rydlik miedzy i⸗
nem naczyniem ſwoiem/ á pierwey
niż vſiedźieſz / wykopaſz dołek w
ktorym zágrzebieſz plugáſtwá ſwo
ie.
14 Abowiem Pan Bog twoy ieſt w
obozie twoiem/áby ćie bronił á tobie
poddał nieprzyiaćioły twoie/á prze
toż namioty twe niechay będą ſwie
te/by ſie nie odwroćił od ćiebie ieſli⸗
by co ſproſnego około ćiebie obaczył.
15. Sługi ktoryby do ćiebie od páná
ſwego vćiekł / F nie wydaway Pá⸗
nu iego.
16. Ale niechay v ćiebie mieſzka ná
ktorym ſie mu mieyſcu podobáć be⸗
dźie/w ktorymkolwiek miáſteczku
wáſzem/ á nie czyń mu przykrości.
17. Niechay miedzy corkámi Izráel⸗
ſkimi żadney niewiáſty nierządney
niebędźie/ áni miedzy Izráelczyki
nieczyſtego ſproſniká.
18. Náymu nierządney niewiáſty /
áni kupná G pśiego nie wnoś do ko⸗
śćioła Páná Bogá twego zá iákim
kolwiek ſlubem/ábowiem tymi obie
má rzeczámi brzydźi ſie Pan Bog
twoy.
19. H Brátu twemu nie dáy pieniedzy
ná lichwe/áni pożywienia/áni żá⸗
dney rzeczy kthorą ná lichwe dá⸗
wáią.
20 I Cudzoźiemcowi ná lichwe dá
wáć możeſz/ ále z bráthá twego li⸗
chwy nie bierz/ ábyć błogoſłáwił
Pan Bog twoy we wſzytkich two⸗
ich ſpráwách/w źiemi tey do ktorey
idźieſz ábyś ią opánował.
21. † Jeſlibyś co poſlubił Pánu Bo⸗
gu twemu/ thedy nie maſz odwło⸗
czyć ábyś tego oddáć nie miał/ ábo⸗
wiem ći ſie tego Pan Bog twoy v⸗
pominác będźie/ á nie vydźieſz ka⸗
ránia.
22 A ieſliż ſlubowáć nie będźieſz/nie
zoſtánieſz winien.
23 To co obiecnieſz ſtháray ſie ábyś
wypełnił/ták iakoś poſlubił dobro⸗
wolnie Pánu Bogu twemu/ y v⸗
ſtyś ſwemi tego potwierdźił.
24 Jeſli do czyiey winnice wnidźieſz
tedy ſie náiedz iágod do woley ſwej/
ále ich nie zbieray do naczynia ſwe⸗
go.
25 ‖ Tákże ieſli wnidźieſz miedzy zbo
że cudze/ tedy możeſz nárwáć kło⸗
ſow ręką twą/ ále ſierpá nie zápu⸗
ſzczay w cudze żniwo.

Kapit. 24.

1. Zakon około rozwodu. 5. Nowożenia wolny od woyny. 6. O zaſtáwách. 7. Karánie złodźieyſtwá. 8. Jáko ſie ſtrzedz trądu. 10. Zoſtá⸗

A To co tu powieda nie w chodźić do Páńſkiego zgromádzenia tedy to znáczy nie vżywáć práwá y ſpołeczności w rzeczy poſpolitey / á zwłaſzczá małżeńſtwá/y przetożeńſtwá.
B To ieſt nigdy.
C Tu tylko o mężczyznách / á nie o niewiáſtach powieda/ábowiem Rut przyiechą byłá do tey ſpołeczności / gdy ią wźiął zá żone Boos.
D Słuſznie im tho Pan ná oczy wyrzuca/iż gdym był łáczny nie dáliſćie mi ieść/á dla thego ie wyłacza z towárzyſthwá ludu ſwoiego.
* w 4. Mo. 22. v. 5.
E Tu mamy náuke iáko ſie Pan brzydźi plugáſthwem á nieczyſtośćią duſzną/á iáko on ſam ieſt czyſtym y świetym / ták ſie thez przed nim nikt oſtac nie może / iedno áż będźie czyſtym á świetym.

F To ſie wyk[...] o słudze poſ[...] nego narodu[...] ry ſie vćieka [...] śćioła Páńſk[...] w ktorym ſie [...] zuie beſpieczn[...] ćieczká tym k[...] ſą wniewolſth[...] czártowſkim/ [...] przyięći będą [...] śćioła onego.
G Kupno pśi[...] rownie poczy[...] iáko naiem [...] wiáſty nierzą[...] ábowiem pieſ[...] beſtya nieczy[...] okrutna y nie[...] wściągliwa [...] czyſtoće/á p[...] Pan Bog n[...] bie nieczyſt[...] przynośić n[...] zat.
H Przez to ſ[...] Brátá rozum[...] ty ktorzy ſą p[...] czeni w przym[...] Páńſkie/kto[...] nym ludem [...] nione było/ [...] obaczyć każd[...] że ſnádnie / [...] słuſznie Krz[...] ni ná lichw[...] wáć máią.
I To miáło [...] ſce / pokąd [...] byłá w ſwey [...] miedzy thym [...] dem ich rzecz[...] polita/ ták k[...] ná iáko y ſwi[...] gdźie ſie im [...] to cudźoźiem[...] nąć niewolſt[...] trapić y ſrodz[...] obchodźić z ni[...] bowiem ſie to [...] Pánu Bogu [...] báto/ ále tego [...] nikth słuſzni[...] przykład bráć [...] może/áby ſie t[...] ſpráwowáć n[...] chybá żeby mi[...] ſkazánie Páń[...]
† Ekle. 5. v. 3.
‖ Mát. 12. v. 1.

10. Zastáwá vbogiemu ma być wrocona.
14. Naiem robothnikowi ma być płacon
16. Nikt zá cudzy występek karánia cier-
pieć nie powinien. 17. Spráwiedliwość ma
być czyniona gościom y sierotkam/ y wdo-
wam. 19. Y iáko sie im godzi dobrze czynić.

* Mát. 5. v. 31. y 19. v. 7. Már. 10. v. 4.

1. * Gdyby kto żonę poiął / á iuż z nią mieszkał / iesliby sie trefiło żeby sie mu nie podobáłá dla czegoż kolwiek coby w niey znalazł sprosnego/ tedy iey niechay nápisze list rozwodny/ y niech go iey da w rece/ [A] á puści ia z domu swego.

A To práwo około rozwodu iedno tylko do czásu dopuszczono było/ dla ludu tego ktory był poddan zakonnem Ceremoniam dla krewkości á zatwárdziáłości iego/ Jáko też dopuszczáią nieiákiey wolności młodszym ktorzy są w grożie/ Ale to ludziam krześciáńskim nieprzystoi/ kthorzy wybáwieni są z Cerymonii zakonnych / á ktorzy máią zakon pisány ná thablicách serdecznych/ á bywáią odnowieni przez Duchá przysposobienie.

2. A iesliżby sie iey przydáło wyszed
szy z domu iego iść zá drugie° mężá
3. Y miałby ia thesz on drugi mąż w
nienawiści/ á tákże iey nápisał list
rozwodny/ á dał iey w rece/ y wyprá
wił ia z domu swe°/ Abo iesliby też
vmárł on wtory mąż ktory ia poiął.
4. Tedy sie nie godzi onemu pierw-
szemu mężowi co sie z nią rozwiodł
powtore iey poymowáć gdyż iest zel
żoną/ ábowiem tho iest rzecz prze-
mierzła przed Pánem/ á thákże nie
bedziesz plugáwił ziemie ktora tobie
Pan Bog twoy w dziedzictwo da-
wa.
5. Gdyby sie też kto nowo ożenił wo
leń iesth od woyny/ y żadnem vrze
dem pospolitem nie może być obwią-
zan á ma być wolny w domu swym
przes cáły rok/ weseląc sie z żoną kto-
rą poiął.
6. Kámienia spodniego y zwierzch-
niego od żarn nie przyimuy w zastá
wie/ boć to iest iákoby też kto dusze
swą zastáwić miał.
7. Jesliby kto był ználeziony coby v-
kradł ktorego z bráciey swey/ z naro
du Izráelskiego/ á hándlował iem
y przedał go/ thedy złodziey on nie-
chay vmrze/ á ták odeymiesz to złe
z pośrzodku siebie.
8. Strzeż sie pilnie trádu/ y bądź te
go pilen coć roskázuią Kápłani Le
witowie/ ták iákom ia iem roskazał/
á bácz iákobyś themu dosyć czynił.

† w. 4. Mo. 12. v. 10

9. † Wspámietay co vczynił pan Bog
twoy Máriey ná drodze gdyście szli
z Egiptu.
10. Jesliż czego drugiemu pożyczysz/
tedy nie wchodź do domu iego bráć
zastáwy od niego.
11. [B] Ale zostań ná dworze/ áż ći on
kthoremuś czego pożyczał wyniesie
fánt swoy do ciebie.

B Godzi sie vpomionąć pożyczanego / ále sie ciężkości czynić nie godzi

12. A iesliż iest vbogi on/ tedy nie poy
dziesz spáć áż wrocisz fánt iego.
13. Y owszem mu oddáć masz zástá-
we iego w zachod słońcá/ áby on le-
gąc pod odzieniem swoiem dobrorze
czył tobie/ á tá rzecz bedzie tobie po-
czytana ku spráwiedliwości przed
Pánem Bogiem twoiem.
14. ‖ Nie podeydziesz w naymie naie-
mniká vbogiego y nie dostátecznego
choćiaż bedzie z bráciey twey / cho-
ćiaż cudzoziemiec ktory mieszka w
ziemi twey y miedzy bránámi twe-
mi.

‖ w. 3. Mo. 19. v. 13. Tobi. 4. v. 15.

15. Zápłáć mu naiem iego ná káżdy
dzień pierwey niż słońce zaydzie/ á-
bowiem vbożuchny iest/ á thym sie
tylko żywi/ by snadź nie wołał ku
Pánu vskárżáiąc sie náćie/ á tybyś
z tego grzech miał.
16. ♀ Rodzicy zá dziatki á dziatki zá
rodzice vmieráć nie máią/ ále káżdy
zá swe przewinienie ma vmrzeć.

♀ 4. Krol. 14. v. 6. 2 Kron. 25. v. 4. Ezech. 18. v. 20.

17. Nie bedziesz wywracał spráwie
dliwości cudzoziemcowi/ ábo sierot
ce/ áni od wdowy [C] száty w zastá-
wie bráć bedziesz.

C Pod tym słowē száty mamy wszytko rozumieć/ co iedno należy ku pożywieniu.

18. Y owszem pámietay żeś thesz był
sługą w Egiptcie/ á iżcie z támtąd
wybáwił Pan Bog twoy/ á dla tey
przyczyny tákże sie ia thobie spráwo
wáć roskázuie.
19. * Jesli bedziesz spráwowáł żniwo
ná gruncie twoiem/ á pozostáwił-
byś snopczek ná polu/ nie wrácay sie
ábyś gi bráć miał/ álec to zosthánie
dla gościá/ dla sieroty/ y dla wdowy
áby tobie Pan Bog twoy wszythki
twe prace szczescił.

* w. 3. Mo. 23. v. 22.

20. Tákże gdy oliwy twe zbieráć be-
dziesz/ tedy nie wszythkiego otrzą-
say z gáłezi / ále to pozostáwisz dla
gościá/ sierotki y wdowy.
21. Gdy thesz bedziesz zbierał groná
z winnice twoiey / tedy nie wszyt-
kiego zbieráć masz/ ále pozostáwisz
nieco gościowi/ sierotce/ y wdowie.
22. Bo pámietay ná to żeś też był słu
gą w Egiptcie/ á przetoż ia thobie
tákże czynić roskázuie.

KApit. 25.

1. Vrząd sędziow przećiw iákimkolwiek złoczyńcom. 5. Vstáwá o wzbudzeniu potomstwá brátniego.

Karánie

Karánie niewiáſty názbyt wßeteczney. 13. Gwichty y miary áby były ſpráwiedliwe. 17. O wygłádzeniu Amálekitow.

1. IEſliby ſie ſporząſzał miedzy ſtro-
nami iákiemi / á
przyſzliby do ſadu/
á ſedziowie to roz-
ſadzili / niewinne-
go wolnym vczyniwſzy/ á przećiw
winnemu ſkázawſzy.
2. Tedy ſedzia ieſliż winowáycá zá
ſłużył bićie/ rozkaże go położyć przed
ſoba/ y bić wedle przewinienia pod
liczba.
3. * A nic wiecey iedno czterdzieśći
kroć vderzyć go máia / bo gdyby
ſnadź wiecey nád to karánie przy-
dano/ mogłby przyść ku ſromotne-
mu zelżeniu brát twoy przed oczymá
twemi.

* 2. Kor. 11. v. 24.

4. [A] Nie záwiezuy vſt wołowi wy-
biiáiacemu zboże.
5. * Jeſliby ieden z bráćiey ſpołu mie-
ſzkáiacych vmárł przez potomká / te-
dy żoná vmárłe° nie ma idź [B] zá obce-
go meżá/ ále dziewierz iey ma wnidź
do niey [C] y poiać ia ſobie zá małżon-
kę/ y z powinowáćić ſie z nia.
6. A pierworodny ſyn iey bedźie ſie
ozywał potomkiem brátá zmárłe-
go/ áby imie iego niezginełoo w I-
zráelu.
7. A ieſliż on człowiek iatrewki ſwey
nie bedźie chćiał poiać/ tedy iatrew
ma idź [D] ná mieyſce ſadowe do ſtár-
ſzych. † y okaże że dziewierz iey nie
chce wzbudźić imieniá bráthá ſwe-
go w Izráelu/ á iż iey w małżeńſtwo
wziać nie chce.
8. Tedy go ſtárſzy miáſtá onego przy
pozwáć máia/ y nápomiona go/ kto-
ry ieſliby ſie wzbraniał á powiedział
że iey wziać niechce.
9. Tám iatrew iego przyſtapi ſie knie-
mu tuż przed ſtárſzymi/ á z zuie trze-
wik z nogi ie°/ y plunie mu w twarz
mowiac/ Tháká ſie ſtánie meżowi
ktory niechce wzbudźić potomſtwá
brátu ſwemu.
10. [E] Y beda w Izráelu názywáć imie
iego/ Dom człowieká boſſey nogi.
11. Jeſliby ſie zwádá wſzczełá miedzy
dwiemá/ á przybieżáł áby żoná ied-
nego z nich ná rátunek meżowi ſwe-
mu przećiw onemu ktoryby go bił/
á ſćiagnawſzy rekę ſwa / vchwyćiłá
by go zá meżki członek.

[A] O tym pátrz doſtátecznie wykłádu. 1. Kor. 9. v. 9. y 1. do Timo. 5. v. 18.
* Mát. 22. v. 24. Mar. 12. v. 19. Luk. 20. v. 28.
[B] To ieſth z onego pokolenia.
[C] To małżeńſtwo dla tego było vſtáwiono / áby imie pokolenia álbo domu ktorego nie zginęło/ á iż by nie było to zámießkánie ná potomne czáſy miedzy rozdźiały dźiedzictwá domu onego.
[D] W żydowſkiem ſtoi Do Brany/ iáko ſie też to czeſto kroć w tym wykłádźie przypomina/ abowiem ſady bywáły w bronách odpráwowáne / áby ſie okazáło iż miáſto ono nie było bez ſpráwiedliwośći onym ktorzy do niego przychádzáli.
† Rut. 4. v. 7.
[E] Ten zakon trwał áż do więźienia Bábilońſkiego/ w ktorym poginęły domy y dźiedźictwá.

12. Tedy iey vtni rękę oprocz wſzego
miłoſierdźia.
13. W worku twem rożnych gwich-
tow mieć nie bedźieſz/ żeby miáły być
iedny wiecżſze drugie mnieyſze.
14. Nie bedźieſz thez miał w domu
ſwem dwoiákiey [F] Efá/ iedney mniey-
ſzey á drugiey wiecżſzey.
15. Ale miey cáła y ſpráwiedliwa wa-
gę/ tákże cáłe y ſpráwiedliwe Efá/
ábyś długo żył w źiemi ktora tobie
dawa Pan Bog twoy.
15. Abowiem ktokolwiek to czyni/ te-
dy ten ieſt mierźiony przed Pánem
Bogiem twoiem/ iáko y káżdy co nie
práwość czyni.
17. [‖] Przywiedź też ſobie ná pámieć
coć vczynił Amálek w drodze kiedyś
wyſzedł z Egiptu.
18. Jákoć záiechał drogę/ á ty co byli
po zad y nie ták mocni pobił/ ná ten
czás gdy ſie ſprácowawſzy vſtha-
wał/ y nie bał ſie Bogá.
19. A przetoż gdy ćię iuż poſtánowi
w pokoiu pan Bog twoy/ od wſzech
okolicznych nieprzyiaćioł / w źiemi
ktora tobie Pan Bog twoy poda-
wa w dźiedźictwo ábyś ia poſiadł/
tedy pámiatkę Amálekowę wygłá-
dźiſz z źiemie/ á ſtrzeż ábyś nie zápá-
miętywał tego.

[F] Efá byłá miárá iáko korzec.
[‖] w 2. Mo. 17. v.

KAPITU. 26.

1. Ofiára pierworodnych zboż. 5. Przypominánie niewolſtwá y wybáwienia z Egiptu. 9. Y oſiádłość w źiemi Chánáneyſkiey. 12. Dźieśięćiny roku trzećiego. 16. Poſłuſzeńſtwo powinne Pánu.

1. GDy wnidźieſz do tey źie-
mie ktora tobie
wdźiedźictwo
podawa Pan
twoy / á oſie-
dźieſz ia y mie-
ſzkáć w niey bedźieſz.
2. Tedy nábierzeſz z e wſzytkich pier-
wſzych zboż ktoryches názbierał z źie-
mie kthorać dał Pan Bog twoy/ á
nákłádźieſz ich w koſz/ y poydźieſz do
mieyſcá ktore ſobie obierze pan Bog
twoy ku mieſzkániu imieniowi ſwe-
mu.
3. Y przyſzedſzy do Kápłaná ktory
tám ná ten czás bedźie/ mow ták do
niego/ Oto dźiś wyznawam Pá-
nu Bogu twemu/ żem przyſzedł do
źiemie ktora záprzyſiagł Pan przod-
kom ná-

kom náſzym/żeia nam dáć miał.
4. Tedy kápłan wziawſzy koſz z rak
twych/poſtáwi go przed ołtarzem
Páná Bogá twego.
5. A támże ty przed Pánem Bogiē
twem ták mowić bedzieſz. [A] Oćiec
moy był Syryiczyk ktory dla niedo
ſtátku záſzedł do Egyptu/y thám
był goſćiem w máluczkim pocżćie/
á támże ſie rozmnożył w wielki/mo-
żny á niezliczony narod.
6. Potym gdy nam ćieſzkośći czynili
Egyptcyánie/trapiác nas wkłádá
iac ná nas ſrogie niewolſtwo.
7. Tedychmy woláli do Páná Bo-
gá oycow náſzych/ktory ſłyſzac głos
náſz/ á baczac nedze/praca/y vćiſnie
nie náſze/
8. Wywiodł nas z Egyptu można
reka/y rámieniem wyćiagnionym
z wielkim ſtráchem/ okázuiac zná-
ki y cudá.
9. Y przywiodł nas ná to mieyſce á
podał nam te ziemie/ ziemie opły-
wáiaca mlekiem y miodem.
10. A dla tegoż oto ia thu przynioſłē
pierworodne z zboż ziemie tey/ kto-
ras ty mnie dał o moy pánie. Poſtá
wiſz ie tedy przed Pánem Bogiem
thwoim/ á bedzieſz ſie kłániał przed
nim.
11. I bedzieſz ſie weſelił ze wſzytkich
dobr/ktore tobie y domowi thwoie
mu dał Pan Bog twoy/ſpołu z Le
wita twem y z goſciem ktory mieſz
ka z toba.
12. A gdy iuż oddaſz dzieſiatha cześć
zboż twoich roku trzećiego/ kthory
ieſt rokiem [B] dzieſiećin/ á podzieliſz
ie Lewitom/goſćiowi/ſierotce y w
dowie/ á oni v ćiebie beda vżywáć
áż do ſytośći.
13. Tedy ty rzeczeſz ták przed Pánem
Bogiem twoim/ [C] Rzecz świeta wy
nioſłē z domu ſwego/ á dałem to Le
wićie/ goſćiowi/ ſierotce/ y wdo-
wie* według roſkazánia twe°/ Nie
przeſthapiłem przykazánia twego/
ánim go przepomniał.
14 [D] W trapieniu ſwem nicem nie v
żywał z tego/ á nie odłaczyłem ſobie
nic ná rzecz nie ſłuſzna/ nie náłoży-
łem nic ná pogrzeb/ álem był poſłu-
ſznym Pánu Bogu memu/ y vczy-
niłem to wſzytko coś mi roſkazał.
15. † Weyzryſz z świete° mieſzkánia
twego z niebá/ á błogoſłáw ludo
wi twemu Izráelſkiemu y ziemi tey
kthoraś nam dał iákoś záprzyſiagł
przodkom náſzym/ ziemi opływáia
cey mlekem y miodem.
16. Dziś Pan Bog twoy/roſkázuie
thobie/ ábyś thym práwam y vſtá-
wam doſyć czynił/ á ſtárał ſie ábyś
ie ze wſzytkiego ſercá/y ze wſzyth-
kiey duſze twey wypełnił.
17. Vwielbiłeś dziś Páná vznawá
iac go być Bogiem ſwoim/ á iż cho-
dziſz drogámi iego/ á chowaſz vſtá-
wy przykazánia/y práwá iego/y ie-
ſteś poſłuſzny głoſu iego.
18. Pan ćie też dziś wywyzſzył/ ″opo
wiedáiac ćie być ludem ſwem oſob-
liwym thák iákoć to obiecał/ abyś
ſtrzegł wſzytkiego przykazánia iego
19. Aby ćie też podnioſł nád wſzytki
ine narody ktore ſtworzył/ w chwa
le/ w ſławie/ y w zacnośći/ á żebyś
ty był ludem świethym Pánu Bo
gu twemu/ ták iákoć to obiecał.

A Jákoby ták rzec chćiał/ Nie wzieslichmy od oycow ſwych bogácthw tych/ ále od Bogá náſzego/ ábowiem Jákob oćiec náſz ktory w Syriej mieſzkał bárzo tám był w wielkiem niedoſtátku/ ták iż Lábánowi służyć muſiał/ Tenże y w ziemi Chánáneyſkiey bedac potym w niedoſtáthku záſzedł do Egiptu czáſu głodu/ A toć ſie do tego wſzytko ćiagnie/ iż tu chce okázáć Moiżeſz że Pan Bog nic inego po nas nie chce zá ſwe ktore nam podawa dobrodzieyſthwá iedno ábychmy w nich dobroć iego poznáwáli á dziekowáli iemu.

B Abowiem thego roku zwyczay był/ iż vbogiem dawáno dzieſiećiny.

C To ieſt dzieſiećiny.

* Wyżſzey.14.v.27.

D W żadney przygodzie ktora iedno ná mie przypádłá/ nicem z te° vżywáć niechćiał co ná ćie należáło.

† Ezáiaſz.63.v.15. Báruch.2.v.16.

// Wyż.7.v.6.y.14.v.2.

Kapit. 27.

1. Mamy być posłuſzni Pánu. 2. Ná wyſtáwionych kámiennych słupiech áby zakon był nápiſány. 5. Jáki Ołtarz Pánu miał być poſtáwion. 12. Błogosłáwieńſtwá ná gorze Gáryzym. 13. A przeklectwá ná gorze Hebál.



1. Edy Moi-
żeſz z ſtárſzy-
mi ludu Izrá
elſkiego roſka
zał ludowi ty-
mi słowy/ Zá-
chowywayćie
káżde przykazanie kthore ia wam
dziś roſkázuie.
2. A ná on czás gdy ſie przepráwiſz
zá Iordan do ziemie ktora tobie da-
wa Pan Bog twoy/ wyſtáwiſz ká
mienie wielkie/ á potynkuieſz ie wa
pnem.
3. Y nápiſzeſz ná nich wſzytki sło-
wá zakonu tego iáko ſkoro przey-
dzieſz ábyś w ćiagnał w ziemie kto
ra tobie dawa Pan Bog twoy/ zie
mie obfituiaca w mleko y w miod/
iáko to thobie obiecał Pan Bog oy
cow twoich.
4. Gdy ſie thedy przepráwićie przez
Iordan/ tedy wyſtawićie ty kámie
nie kthore wam dziś roſkázuie ná
gorze Hebál/ potynkowawſzy ie wa
pnem.

A O tem olthárzu kámiennem ktory nie był ćiosány żelázem pátrz w kśięgách Joz./Káp.8. v.13.

5. Tamże postáwisz [A] ołtarz kámien
ny Pánu Bogu twemu/nie ćiesząc
go żadnem żelázem.
6. Zbudujesz Ołtarz ten Pánu Bo
gu z kámienia nie ćiosánego / á na
niem iemu ofiáry palone spráwo/
wáć bedźiesz.
7. Bedźiesz też spráwowáł y ofiá/
ry spokoyne/y bedźiesz tam iadł we
sélac sie przed Pánem Bogiem two
im.
8. Y nápiszesz ná tym kámieniu czy
śćie á znácznie wszytki słowá zako/
nu tego.
9. Thedy Moiżesz społu z Kápłany
Lewitámi do wszech Izráelitow v
czynił rzecz tymi słowy: Słuchay á
poymuy to o Izráelu/tyś sie dźiś stał
ludem Pánu Bogu twemu.
10. Bądźże thedy posłusznym głosu
Páná Bogá thwego/á czyń dosyć
roskazániu y vstáwom iego/ ktore
ia dźiś roskázuie tobie.
11. A ták roskazał dniá onego Moi/
żesz ludowi tymi słowy.
12. Gdy sie przepráwićie przez Jor/
dan/tedy ćibedą stać ná gorze [B] Gá
ryzym / áby błogosłáwili ludowi
Simeon/ Lewi/ Judá/ Izáschár/
Jozef y Beniámin.
13. A ći bedą sthać ku przeklinániu
ná gorze [C] Hebal/ tho iest Ruben/
Gád/Aser/Zábulon/Dán y Nef/
táli.
14. Tedy Lewitowie ty słowá gło/
sem wielkim do wszech Izráelitow
mowić bedą.
15. † Przeklęty ktory sobie czyni obraz
ryty/ábo lity/ktory iest obrzydłośćia
przed Pánem/robotá rąk rzemieśni
kowych/y posthawi go ná mieyscu
skrytym/ Tedy rzecze wszytek lud/
Amen.
16. Przeklęty ktory złorzeczy Oycu
swemu/y Mátce swey. A rzecze lud
wszytek/ Amen.
17. Przeklęty ktory przenośi gránice
bliżniego swego. A rzecze lud wszy
tek/ Amen.
18. Przeklęty ktory zwiedźie ślepego
z drogi. A rzecze lud wszytek/Amē.
19. Przeklęty kthory wywráca sprá/
wiedliwość gośćiowi/ śierocie y w/
dowie. A rzecze lud wszytek/ Amen
20 Przeklęty kthory z mácochą swą
nierządny vczynek popełni / ábo/
wiem odkrył podołek oycá swego. A
rzecze lud wszytek/ Amen.

B Gáryzym iesth Gorá wysoka w Sámáryei/ná ktorey wierzchu gdy co mowiono / tedy słycháć było w Sychem.
C Hebál iesth gorá tuż przećiw Gáryzym/teyże wysokośći iáko y oná/z ktorey káżdego słycháć było kiedy kto co mowił ná wierzchu Gáryzym.
† Dán.9.v.11.

21. Przeklęty kthoryby sie nierządnie
złączał z iákimkolwiek bydlećiem. A
rzecze lud wszytee/Amen.
22 Przeklęty ktoryby nierządny v/
czynek popełnił z śiostrą swą z Oy/
cá swego ábo Mátki swey corką. A
odpowie wszytek lud/Amen.
23 Przeklęty ktoryby popełnił nierzą
dny vczynek z świekrą swą. A rze/
cze lud wszytek/Amen.
24 Przeklęty ktoryby kogo zabił zdrá/
dą. A rzecze lud wszytek/Amen.
25 Przeklęty ktory bedźie brał dáry
áby zábił człowieká niewinnego. A
rzecze lud wszytek/Amen.
26 ‖ Przeklęty ktory nie trwa státe/
cznie przy słowiech Zakonu thego/
czyniąc im dosyć. A rzecze lud wszy/
tek/Amen.

twá ná Gáryzym.

‖ Gal.3.v.10.

KApitu. 28.

1. Obietnice/y błogosłáwieństwá tym ktorzy strzegą zakonu. 15. A przeklęctwá ná przestępce.

1. J *Eśliż głosu pá
ná Bogá twe° po
słuszen bedźiesz á
ie° wszytkiego przy
kazánia kthore ia
dźiś tobie roskázu
ie/strzegąc pilnie czynić ie bedźiesz/
tedy on też ćiebie ná dwszytki naro
dy źiemskie wywyższy.
2. A przypádną ná ćie/ y wypełnią
sie nád tobą wszytki ty błogosłáwień
stwá/ieśli bedźiesz posłusznym gło
su Páná Bogá twego.
3. Szczęśliwym bedźiesz w mieśćie
y szczęśliwym ná polu.
4. Szczęśliwy bedźie owoc żywotá
twoiego/pożytki źiemie twey/y przy
płodek bydłá thwego / przypłodek
krow y owiec twoich.
5. Szczęśliwe bedą kosze y dźieże two
ie.
6. Szczęśliwym bedźiesz przycho/
dząc/y szczęśliwym odchodząc.
7. A porazi przed thobą Pan Bog
nieprzyiáćioły twoie ktorzy sie tár/
gną ná ćie/ták iż co iedną drogą prze
ćiw tobie przyćiągną/tedy [A] śiedmią
drog przed tobą vćiekáć bedą.
8. Pan zbogáći spiżárnią thwoie/ y
wszythki prace rąk twoich bedźie
błogosłáwił w źiemi tey ktorą Pan
Bog twoy dá tobie.
9. Pan Bog twoy postánowi ćie so
bie ludem

* w.3.Mo.26

A To sie wszá czásu Jozue wypełniło.

Błogosłá-wieństwá y zło rzeczeństwá ludu Izráelskiego.

bie ludem świetym/ iákoć to záprzy
siągł/ ieśli tylko przykazánia iego zá
chowywáć bedźiesz/ á poydźiesz dro
gámi iego.

10. Y oglądáią wszytki narody ziemie
iż sie wy [B] ozywaćie imieniem Páń-
skiem/ á będą sie was lekáć.

[B] To iest/ iżeś thy iest ludem Ktho- remu Bog iest miłośćiw.

11. A Pan Bog twoy zbogáći ćie w
dobrách/ w owocu żywotá twego/
w przypłodkách bydłá twego/ y w-
wszytkoch ziemskich/ w ziemi tey kto-
rą záprzysiągł Pan Bog oycom two
im/ iż ią tobie dáć ma.

12. Otworzy thobie Pan Bog niebo
skarb swoy nalepszy/ á puśći deszcz
ná ziemie twą czásu swego/ y będźie
szczęśćił wszytki spráwy twoie/ thy
wielu narodom użyczáć będźiesz/ á
ni od kogo pożyczáć nie będźiesz.

13. Y uczyni ćie Pan [C] przednieyszim
á nie pośledniejszym/ y będźiesz wyż
szy á nie niższy/ byś iedno posłusz-
nym był przykazániu Páná Bo-
gá twego kthore ia dźiś roskázuię
tobie/ ábyś ie záchowywał y wedle
niego sie spráwowáł.

[C] W żydowskim stoi/ Głową á nie Ogonem.

14. Nie uchyláiąc sie áni ná práwo á-
ni ná lewo od żadney z tych rzeczy/
ktore dźiś roskázuię tobie/ nie cho-
dząc zá bogi cudzemi/ ábyś ie chwá
lić miał.

15. † Ale ieśliż posłusznym nie będźiesz
głosowi Páná Bogá twego/ áni zá
chowywáć będźiesz wszego roskazá
nia y ustaw iego ktore ia dźiś roská
zuię tobie: tedy wszytki ty przeklec-
twá przypádną náćie á ogárną ćie.

† w3. Mo. 26. v. 14. Lament. 2. v. 17. Malá. 2. v. 2. Báruch. 1. v. 20.

16. Nie szczęśliwym będźiesz w mie-
śćie/ nie szczęśliwym ná polu.
17. Kosz twoy y dźieżá twoiá przekle
te będą.
18. Nie szczęsny owoc żywotá twe-
go/ y użytki ziemie twey/ przypłod-
ki krow y owiec twoich.
19. Będźiesz przeklętym wchodząc y
wychodząc.
20 Puśći ná ćie Pan przeklectwo/
trfogę/ y zginienie we wszytkiē co po
czniesz/ áż ćie zgłádźi á z strzáskiē do
gruntu stráći/ dla złośći wynálas-
kow twych prze ktoreś mie odstąpił
21. Záráźi ćie Pan powietrzem/ áż
ćie wykorzeni z ziemie do kthorey
idźiesz ábyś ią opánowáł.
22 Przepuśći náćie Pan suchoty/ źi
mnice/ gorączke/ susza/ miecz/ wia-
try szkodliwe/ rdze/ á będźie ćie ták
trapił áż zginiesz.

23 [D] Y niebo ktore nád thobą będźie
stánie sie miedźiáne/ á ziemia ktora
pod tobą będźie stánie sie żelázna.

† w3. Mo. 26. v. 17. [D] To iest nie będźie dżdżá/ áni ziemie orác będą.

24 Spráwi to Pan/ iż miásto dżdżá
spádnie proch y popioł ná twoie zie
mie/ ktory z niebá przyidźie náćie/ áż
wniwecz obrocon będźiesz.
25 Poráźi ćie Pan przed nieprzyia-
cioły twemi/ thák iż co iedną drogą
przyćiągniesz przećiwko im/ to záśie
siedmią drog ućiekáć będźiesz/ á be-
dźiesz rosproszon po wszytkich kro-
lestwách ziemie.
26 Y będą pokármem trupy wásze ptá
stwu powietrznemu y źwierzętom
ziemskiem/ ták iż nikt nie będźie coby
ie odpłoszyć miał.
27 Y dopuśći ná ćie Pan wrzod E-
giptski/ wrzody názasobnicy/ y kro
sty/ á świerzb nieuleczony.
28 Záráźi ćie Pan szaleństwem/ śle-
potą/ y zmámieniem sercá.
29 [E] Ták iż w południe będźiesz má
cał iáko ślepy w ćiemnośćiach/ á
drogi twe nie będąc sie szczęśćić/ zá-
wżdy będźiesz trapion y łupion/ á
nikt nie będźie coby ćie odiąć miał.

[E] Toć sie nie o ślepoćie oczu/ ále o ślepoćie serdeczney rozumie.

30 Poymiesz sobie żonę á iny z nią spáć
będźie/ zbudujesz dom á mieszkáć w
nim nie będźiesz/ násádźisz winni-
ce á nie będźiesz iey zbieráł.
31. Wołu twego zábiią przed twymi
oczymá á ty go ieść nie będźiesz/ O-
słá twego będą wydźieráć przed tobą
á nie wrocąć go/ Owce twoie zábie
rze nieprzyiaćiel/ á nikt mu ich bro-
nić nie będźie.
32 Synowie twoiy corki twoie be-
dą podáne narodom postronnem/
ná co pátrząc będźiesz oczymá swe-
mi/ ktoreć dla nich ná káżdy dźień od
żalu ustáwáć będą/ y nie będźiesz so-
bie mogł nic w tym pomoc.
33 Użytkow ziemie twey y wszytkiey
twej práce używáć będźie narod kto
rego ty nie znasz/ á nic inego iedno
ustáwicznie utrapion y łupion be-
dźiesz.
34 A pátrząc ná to oczymá swemi/
práwie oszaleiesz.
35 Záráźi ćie Pan wrzodem iádo-
witym nieuleczonym w kolánách y
w goleniách/ od podeszwy áż do wie
rzchu głowy.
36 Záwiedźie ćie Pan y Królá ktore-
go nád sobą postánowisz/ do naro
du ktoregoś thy z przodki twoiemi
nie znał/ gdźie thám będźiesz służył

Złorzeczeńſtwá ná przeſtępce zakonu.

bogom cudzym/drzewiánym y ká-
miennym.
37 Y będzieſz w podziw/á ni okim
gadká ábo baśń nie będzie/ iedno o
thobie miedzy onym ludem wſzyt-
kim kedy cie zápędzi Pan.

♀ Mich.6.v.15. Agge.1.v.6.

38 ♀Będzieſz wiele ſiał ná polu/á má-
ło zbierzeſz/bo to poie ſzáráncza.
39 Náſádziſz y opráwiſz winnice/
ále z niey winá pić nie będzieſz/ áni
z niey zbieráć będzieſz/bo ia robacy
zjedzą.
40 Będzieſz miał doſyć oliw po wſzy
tkich gránicách twoich/á wżdy ſie
z nich oliwą nie námáżeſz/ábowiem
ich owoc zginie.
41 Národziſz ſynow y corek ále nie
będą twoie/bo poydą w niewolą.
42 Wſzytki twe drzewá/y vrodzáie
twey ziemie/robáctwo popſuie.
43 Cudzoziemcy ktorzy z tobą mie-
ſzkáią/záwżdy nád thobą będą mieć
gorę/á ty bárzo niſko przed nimi v-
ſtępowáć muſiſz.
44 Oni was zákłádáć będą/bo wy
im nie będziecie mieć czego pożyczáć/
F oni będą przednieyſzy á wy poſled-
nieyſzy.

F O tym iáko maſz rozumieć w żydowſkim/pátrz wyżſzey w.13.wierſzu.

45 A ták thy wſzytki przekłectwá
ſtáną ſie nád tobą/á będą cie dogá-
niáć áż do vpadku/Abowiemeś nie
chciał być poſłuſznym głoſu Páná
Bogá twego/ániś chował przyká-
zánia/y vſtaw iego kthore on ro-
ſkazał tobie.
46 A przyydzie tho ták ná cie/iáko y
ná pothomſtwo thwoie/áby był
znák y przykład z ciebie ná wieki.
47 Abowiemeś nie ſłużył Pánu Bo
gu twemu z ochotnem á z wdzięcz-
nem ſercem/ máiąc obfitość wſzyt-
kich rzeczy.
48 A przetoż nieprzyiácielowi ktore
go ná cie Pan przepuści w głodzie/
w prágnieniu/w nágości/y w niedo
ſtátku wſzythkich rzeczy ſłużyć bę-
dzieſz/y włoży ná twą ſzyię iárzmo
żelázne/áż cie práwie zniſzczy.

G To ieſt Rzymiány/o ktorych Báláám y Dániel Prorokował.

49 Poruſzy Pan przeciw tobie G na
rod dáleki/áż od oſtátecznych grá-
nic ziemie/ktory przyleci iáko orzeł/
á narod ktorego ty ięzyká nie zrozu-
mieſz.
50 Narod ſrogi / kthory áni ſtár-
ſzych ſzánowáć/áni dziatek litowáć
będzie.
51. Ony przypłodki bydłá twego/y
vrodzáie ziemie twey wytrawi/ták
iż cie zniſzczy/A nie zoſtáwić áni zbo
żá/áni winá/ áni oliwy / áni przy-
płodku bydłá thák wielkiego iáko y
máłego áż cie do gruntu ſkáźi.
52 Y obległe cie w káżdym mieście two
im/áż wſzytki mury około nich wy
ſokiey mocne w ktorych vfaſz po w-
ſzech gránicách twoich poborzy / á
ták cie onym obleżeniem po wſzyth-
kich miáſthách w ziemi ktorąć dał
Pan Bog twoy vciſnie.
53 H Iż będzieſz iadł płod żywotá twe
go/ciáło ſynow y corek twoich tobie
dánych od Páná Bogá twego / w o
nym ſrogiem obleżeniu y vciſnieniu
od nieprzyiácielá twego.

H To ſie wypełniło / gdy Rzymianie obległi byli Ieruzálem zá czáſu Weſpezyaná/iáko o tym piſze Iozefus/co ſie też działo y przed thym w Sámáryiey zá czáſu Elizeuſzá Proroká.2.Kro.6.

54 Ten ktory miedzy wámi ieſt ko-
chánek y roſkoſznik/thák zayzrzeć bę-
dzie bráthu ſwemu y własney żenie
ſwey//y inem dziećiom ſwem ktore
pozoſtáwi.
55 Ze żadne^v z nich nie vdzieli mięſá
ſynow ſwych ktore ieść będzie/bo mu
go wiec y ſámemu nie zoſthanie w
ták wielkię obleżeniu y vtrapieniu
ktoremcie obtoczy á vciſnie nieprzy
iáciel we wſzytkich miáſtách twoich
56 Thá kthora też miedzy wámi ko-
chánká y pieſzczotna była / á kthora
záledwe nogą ziemie doſtępowáłá/
dla roſkoſzy y pieſzczoty ſwoiey/zay
zrzeć będzie mężowi ſwemu właſne-
mu/ſynowi /y corce ſwey.
57 Niemowiątku ktore wychodzi z
żywotá iey z łożyſkiem/y dziatkom
ktorych narodzi/ábowiem będzie ie
ieść potáiemnie w onym thák wiel-
kim niedoſtátku / wſzytkich rzeczy
w obleżeniu y vtrapieniu ták ſrogię
ktorym cie ściſnie nieprzyiáciel twoy
w miáſtách twoich.
58 Bo ieſliż ſie ſtáráć nie będzieſz/á
byś czynił doſyć wſzytkim thym ſło
wom kthore ſą w tych kſięgách ná-
piſáne/y nie będzieſz ſie bał thego i-
mieniá ták możnego y ſtráſznego/
to ieſt Páná Bogá twego.
59 Thedy dziwnemi plagámi ciebie
y potomſtwo twoie náwiedzi Pan
á karániem ſrogiem y długiem y nie
mocámi ciężkiemi y długo trwáią
cemi.
60 Y obroći ná cie wſzytki choroby E
gyptſkie / ony ktore thobie ná po-
ſtrách były/iż ſie ciebie chwycą.
61 Nád to ieſli iáka chorobá ábo pla
gá nie ieſt nápiſaná w kſięgách za-
konu tego/tedy y te przywiedzie ná
cie Pan

Złorzeczeńſtwá ná przeſtępce zakonu.

Pan twoy/áż zginieſz.
62 Ták iż choćiaśćie ſie pirwey row
náli wielkośćią lidzby gwiazd niebie-
ſkich/tedy was bárzo máluczko zo-
ſtánie/gdyżeśćie poſłuſznymi nie by
li głoſu Páná Bogá wáſzego.
63 A iáko ſie Pan kochał czyniac
wam dobrze/ á rozmnażáiac was/
ták ſie zás kocháć będźie trácac á wy
gládzáiac was/y będźiećie wyko-
rzenieni z źiemie/do ktorey idźiecie
ábyśćie ia opánowáli.
64 Y roſproſzy ćie Pan Bog miedzy
wſzytki narody źiemie/ od iednego
końcá iey áż do drugiego/támże Bo
gom cudzem tobie y oycom twoim
nieznáiomym/ drzewiánem/y ká-
miennem będźieſz służył.
65 A nie wytchnieſz tám ſobie mie-
dzy onemi narody/ áni będźieſz miał
gdźie ſpokoynie poſtáwić ſtopy nogi
twey/ Atámże ćie Pan náwiedźi tá
kim ztrwożeniem ſercá/ zemdlenie
oczu/y z fráſowániem vmyſłu.
66 Iż wiec żywot twoy będźie iáko
záwieſzony przed toba/á przyda ná
ćie ſtráchy w nocy y we dnie/ ták iż
vſtáwicznie z watpiſz o ſwoim zdro
wiu.
67 A będźieſz ſobie żadał z zaránku
wieczorá/ á z wieczorá zaránku
przed ſtráchem ktorym ſie zátrwoży
ſerce twoie/ y przed onymi rzeczá
mi ktore oglądaſz oczymá ſwemi.
68 A ktemu zánieſie was Pan w o
krećiech do [1] Egyptu/ thaż droga
o ktorey iem wam powiedźiał żeśćie iey
iuż oględáć nie mieli/ y rádźibyśćie
ſie tám záprzedáli nieprzyiaćiołom
ſwoim zá ſługi y zá służebnice/ ále
nie będźie ktoby was kupił.

[1] Iozefus piſze/ iż ſie to nád Żydy ſtáło/ gdy Weſpázyánus zburzył Ieruzalem.

Kapit. 29.

2. y 12. Krotiuchnem przypominániem do brodźieſtw Bożych y przymierza. 9. Nápomina lud ku zachowániu zakonu. 18 Pan nie ma być ku gniewu wzruſzon. 20. y 27. Abychmy mogli vydź pomſty od niego. 29. Táiemnice Páńſkie máia być oznáymowáne wiernem iego.

1. Tyć ſą namo-
wy przymierza/
ktore Pan roſká-
zał przez Moiżeſzá
ſtánowić z Izráe-
lity w źiemi Moáb
ſkiey/nád ono przymierze ktore z ni
mi ſtánowił w Oreb.
2. A przetoż Moiżeſz zezwawſzy w-
ſzego ludu Izráelſkiego/mowił do
nich thymi ſłowy: * [A] Widźieliśćie
iáko wiele Pan czynił przed oczy-
má wáſzemi w źiemi Egyptſkiey
przećiw Fáráonowi/ przećiw wſzy
tkim ſłużebnikom/y przećiw wſzyt
kiey źiemi iego.
3. Ony wielkie pokuſy/ dźiwy y cu
dá/ná coſćie wy páthrzáli oczymá
ſwemi.
4. A wżdy wam ieſzcze áż do thad [B]
nie dał Pan ſercá ku zrozumieniu/
áni oczu ku obaczeniu/áni vſzu ku
ſłyſzeniu.
5. † Ia otho widźiałem was przez
czterdźieśći lat po puſzczy/gdźie á-
ni ſzáty wáſze z wiotſzáły/áni boty
wáſze ná nogách pobotwiály.
6. Nie iedliśćie chlebá ániśćie pili wi
ná áni Sekár/iżbyśćie byli zrozu-
mieli że on ieſt Pan Bog wáſz.
7. Y gdyśćie tu ná to mieyſce przy-
ſzli/ ‖ Sehon krol z Eſebon/y Og
krol Baſan ruſzyli ſie z woyſki prze-
ćiwko wam/ y porażilichmy ie.
8. Tedy wźiawſzy źiemie ich/oddá
lichmy w dźiedźictwo Rubenitom
y Gádytom/y połowicy pokolenia
Mánáſſeſowego.
9. A dla thegoż ſie ſtáráyćie ábyśćie
ſtali przy namowách przymierza te-
go/á czyńćie iem doſyć/áby to wſzy-
tko co ſpráwowáć będźiećie wam ſie
ſzczeſćiło.
10 Oto wy dźiś wſzyſcy ſtoićie przed
Pánem Bogiem wáſzym/ wſzyſcy
hetmáni z káżdego pokolenia/ſtár-
ſzy wáſzy/y przełożeni wáſzy/á nád
to wſzyſcy meżowie Izráelſcy.
11. Przytym dźiateczki wáſze/ żony
wáſze/y goſćie ktorzy w obożie mie-
ſzkáia z wámi/ y ći wſzyſcy kthorzy
drwá rabáia y wode noſza.
12. Abyśćie weſzli w przymierze kto-
re Pan Bog wáſz dźiś z wámi ſtá-
nowi pod przyſiega ſwoia.
13. A iżby was dźiś ſobie vczynił lu-
dem ſwem/á on áby był Bogiem wá
ſzym/ták iáko to wam záſlubił á zá-
przyſiagł oycom wáſzym/ Abráhá-
mowi/ Izáákowi y Iakobowi.
14 Nie tylkoć tedy z wámi ſamemi
ſtánowie przymierze to y te przyſie-
ge.
15 Ale też y z tymi ktorzy dźiś ſa thu
oblicznie z námi przed Pánem Bo-
giem náſzym/ y ktorzy tu ieſzcze nie
ſa dźiś z námi.

* w 2. Mo. 19. v. 4.
[A] Abowiem ći ktorzy byli we dwudźieſtu lat wychodząc z Egiptu/ ieſzcze byli niektorzy pozoſtáli á nie pomárli ná puſzczy/ y przetoż widźieli ty rzeczy.

[B] Tu ſie okázuie przewrotność przyrodzenia náſzego/ zá zwiedźieniem wężá ſtárego/ Abowiem nie ſa żadne cudá tákowe/ áni słowo Boże/ áni obietnice/ nád to áni żadne pogrożki kthore by mogly przywieść człowieká ku poznániu tego co mu ieſt nápożyteczniey ſzego/ Ieſli nie będźie dźiwnym ſpoſobem odmienion/ á odrodzon przez Duchá Swiethego/ á dla thegoż opowieda Moiżeſz/ iż lud ten ták był zátwárdzionym/ y záſlepionym ná puſzczy/ gdyż im nie dał Pan ſercá ku vznániu.
† Wyżſzey. 8. v. 2.
‖ Wyżſzey. 3. v. 1. w 4 Mo. 21. v. 23.

16. Abowiem wy wiecie iákochmy w
ziemi Egiptskiey mieszkáli / y iáko/
smy przeszli przez pośrzodek naro/
dow / kedyście szli w droge.
17. Y widzieliście ich obrzydłości / y bał
wany ich drzewiáne / kámienne /
śrebrne / złote / kthore oni máią.
18. Niechay że sie też miedzy wámi nie
znáydzie żaden mąż / ábo niewiástá /
ábo dom / ábo pokolenie / ktoregoby
sie dziś myśl odchylić miáłá od Pá/
ná Bogá nászego / á iżby sie miał iać
chwalić bogow onych narodow / by
snadź miedzy wámi nie był iáki ko/
rzeń rodzący C żołć y piołun.
19. Ktory vsłyszawszy słowá D przy/
siegi tey / przedsieby sobie dobrze tu/
szył w sercu swoiem / á mowiłby /
Bedzie sie mnie dobrze wodziło cho
ciażbych też żył wedle swey myśli / E y
chciałby ták zágásić prágnienie pi/
iánstwem.
20. Ale Pan nie odpuści mu thego /
owszem sie przeciw tákiemu zápali
w gniewie y w popedliwości swo/
iey ták iż náń przypádną wszythki
ty przeklectwá / ktore są w thych ksie
gách nápisáne y wygłádzi Pan imie
iego z ziemie.
21. A ná iego zginienie wyłączy go
Pan ze wszytkiego pokolenia Izrá/
elskiego / ták iáko obmawiáią wszyt
ki przeklectwá spisáne w ksiegách za
konu tego.
22. A rzecze narod potomny / tho iest
dzieci wásze ktore od was pozostá/
ną / y cudzoziemcy ktorzy z dálekich
stron przyidą / gdy obaczą vciski zie/
mie tey y niedostátki iey / ktore Pan
dopuścił ná nię.
23. Widząc ią ták zeprzáłą od siárki
y od soli / że ná niey siać nie będą / áni
też rodzić bedzie / y żadna trawá nie
zroście ná niey / ‡ Jákie iest spustho
szenie Sodomy / Gomory / Adámy / y
Seboim / ktore pan Bog w gniewie
y w popedliwości swey poborzył.
24. * Tedy sie pytáć będą wszyscy naro
dowie / Przeczże ták Pan z tą ziemią
vczynił? á co iest zá przyczyná thák
wielkiego rozgniewánia.
25. Tedy im powiedzą / Iż odstąpi/
li od przymierza Páná Bogá oy/
cow swych / kthore był wziął z nimi
gdy ie wywodził z ziemie Egipth/
skiey.
26. Abowiem násládowáli służby
bogow cudzych y chwalili ie / ktorych
oni nie ználi / áni bráli od żadnego
z nich dobrodzieystwá.
27. A przetoż Pan zápalił sie w gnie/
wie przeciw tey ziemi / áby ią trapił
wszythkiemi przeklectwy spisánemi
w tych ksiegách.
28. A ták w gniewie / w popedliwo
ści / y w srogości wielkiey wyko/
rzenił ie z ziemie they / á wyrzucił ie
do drugiey / ták iáko sie to teraz oka
zuie.
29. F Táiemnice Páná Bogá nászego
nam są obiáwione y potomstwu ná
szemu ná wieki / ábychmy czynili do
syć wszytkim słowom zakonu tego.

Kapitu.30.

1. Odpuszczenie grzechow y miłosierdzie Boże pokutuiącym obiecáne. 6. Ktory sam obrzezuie sercá. 11. A ktorego roskazánia są łácne. 19. Zywotá y śmierci przełożenie.

1. Gdy thedy
wszytko tho
ták szczeście iá
ko y nieszcześ/
cie ktorem wá
opowiedział /
przypádnie ná
cie / á przywiedziesz ie sobie ná pá/
mieć / gdziekolwiek bedziesz miedzy
iákim narodem / kedy cie wypedzi
Pan Bog twoy.
2. * I náwrocisz sie do Páná Bogá
twego / á głosu iego słucháć bedziesz
we wszytkim tym / iáko ia dziś tho/
bie roskázuie ty y dziatki twoie / ze w
szytkiego sercá / y ze wszytkiey dusze
twoiey.
3. A Tedy Pan Bog twoy wywie/
dzie cie z więzienia twego / á bedzie
miłościw thobie / y zgromádzi cie
znowu ze wszytkich narodow / do
ktorych Pan Bog ciebie rosproszył.
4. A choć byś był áż do ostátecznych
gránic ziemie rosproszon / tedy cie
z thámtąd Pan Bog twoy zbierze
y wywiedzie.
5. † A przyprowádzi B w osiádłość zie
mie ktorą trzymáli oycowie twoi /
gdzie cie wieczszemi dobrodziey/
sthwy / y wieczszem rozmnożeniem
obdárzy niż przodki twoie.
6. A Pan Bog twoy C obrzeże serce
twe / y serce potomstwá twego / że/
byś miłował Páná Bogá thwe/
go / ze wszytkiego sercá y ze wszyth/
kiey my/

C To iest / ciężkie á sprosne grzechy / ktore sie rozumieią przez ty przezwiská żołci y piołunu / co są bárzo iádowi they gorzkości / A tháko wec są rowne ciężkie grzechy / iáko Báłwochwálstwo y wzgárdzenie chwały Bożey / kthore Páná Bogá ku gorzkiemu rozgniewániu wzruszáią.

D Niektorzy wykłádáią / Przeklectwá thwego / ná kthore sie wszyscy przysięgą obowiązáli / przyimuiąc ie od Páná.

E Zgásić prágnienie piiánstwem / tu sie rozumie czynić sobie wolną droge ku niepowściągliwym pożądliwościam.

‡ w 1. Mo.19.v.24.

* 1 Krol.9.v.8. Jere.22.v.8.

F Niektorzy th wykładáią / Pa należy karáć t mne grzechy / nam słuszą y dz dziecom nászym rác iáwne y po lite / ábychmy t posłuszni byli w tkiemu roskazán zakonu tego.

* Psál.106.v.45.

A Tu iest Proro thwo o przywr dzieniu Zydow Krystusá po on iáko y iego y czło ki iego przesład wáli á odrzucili / tu też potrzebá báczáć / iáko sie wzdy złącza odp czenie grzechow z vznániem á p przestánie od ni

B Pod thym im niem tey ziemie ko pod podobi sthwem zamyk sie wszystki błog sławieństwá B skie y duchow ktore Krystus gothował wyb nym swoim.

C Tho obrzezán sercá nic inego iest / iedno przys sobienie Duchá wietego ktory i dan wybrány thym / co są p wiare z Krysth sem złączeni / á wiem oni Duche tym odrodzeni táią / Abbá oycz Ale ten cto na ieszcze był th przisposobienia dosthapił / á wsz koś áż przy skoń niu świátá dost pić iey miał / iá o tem świádszy P wel do Rzymi now.11. Jeszcze t tu przytym mie scu tego opuszcz nie mamy / co th powiedá / iż przez sercá obrzezáne b máią / ábychmy m łowáli / botho b nie może / ábychm go miłowáć mie y iemu służyć / sliż z tych pożądl wości serdecznych nie obrzeżemy.

† 2. Má.1.v.29. 2.v18.

kiey myſli thwey/ ábyś długo żyw
był.
7. Potym wſzytki thy przeklectwá
Pan Bog thwoy przepuśći ná nie-
przyiaćioły twoie/ y ná ty ktorzy ćie
nienawidza/ á ktorzy ćie przeſłádo-
wáli.
8. Náwroćże ſie thedy/ ábadź po
słuſzny głoſu Páńſkiego/ y czyń-
wſzytki przykazánia ktore ia dźiś
roſkázuie tobie.
9. A Pan Bog twey dać hoyne ſzcze-
śćie do wſzytkich ſpraw ktore iedno
rozeczniеſz/ rozmnázáiac ćie w owo-
cu żywotá twego/ w przypłodkoch
bydłá twego/ y w rżythkoch ziemie
twey/ ábowiem Pan obroći ſie ku to-
bie á kocháć ſie w tobie bedźie/ czy-
niacći dobrze iáko ſie kochał w oy-
coch twoich.
10 Bedźieſzli iedno poſłuſznym gło-
ſu Páná Bogá twego záchowywá-
iac przykazánia y vſtháwy iego/
ktore ſa nápiſáne w kśiegách zakonu
tego/ náwrácáiac ſie do Páná Bo-
gá twego/ ze wſzythkiego ſercá y ze
wſzytkiey twey duſze.
11. Abowiem roſkazánie to/ ktore ia
dźiś thobie oznáymuie/ nie ieſthći
przed toba zákryte/ áni zdáleká po-
łożone.
12. A nie ieſth w niebie/ iżebyś rzec
miał/ Kthoż ma z nas wſtapić do
niebá/ á z thámtad ie ma wźiać dla
nas/ ábyſmy go ſłucháli/ y pełni-
li ie.
13. A nić theż ieſth zá morzem/ żebyś
miał rzec/ Ktoż z nas ma przeyśćzá
morze/ á nam ie przynieść/ ábyſmy go
ſłucháli y pełnili ie.
14 Alec ieſt bárzo bliſko was to ſło-
wo w vſtách wáſzych y w ſercu/ á-
byśćie mu poſłuſznymi byli.
15. Oto bácz/ żećiem dźiś przełożył ży-
wot y ſzcześćie/ śmierć y nieſzcześćie.
16. Abowiem dźiś roſkazałem ći mi-
łowáć Páná Bogá thwego/ y
chodźić drogámi iego/ y ſtrzedz przy-
kazánia/ vſtaw y praw iego/ ábyś-
żył y rozmnażał ſie/ á Pan Bog twoj
ábyć błogoſłáwił w ziemi do ktho-
rey idźieſz/ ábyś ia opánowáł.
17. Ale ieſli ſerce twe odſtapi/ á po-
słuſznym nie bedźieſz/ y owſzem ſie
záwiodwſzy bedźieſz ſie kłániał Bo-
gom cudzym/ á chwalił ie.

D Z thad możemy wiedźieć/ iż Moiżeſz rozumiał wſzytki náuki Boża/ ktora w ſobie zámyka Ewángelia/ Abowiem zakon nie może być w ſercu iedno przez wiáre dána Ewángeliey/ przez ktora z ſerc kámiennych ſercá ćieleſne ſie ztháwáia y miekkie bywáia á przychylamy ſie ku iego poſłuſzeńſthwu/ Bo áczkolwiek y zakon położon ieſt thuż przed oczymá náſzemi/ á wſzakoſz z przyrodzenia ſwego nic nam pożytku nie czyni/ á zda ſie iákoby od nas był precz dáleko/ á to nic inego nie ſpráwuie iedno przewrotność náſzá á wrodzona krewkość. A dla tegoż máluczko wyſzſzey przypomina o obrzezániu ſercá/ kthorem bywamy obdárzeni przez wiáre y przez Ewángelia/ iż wżdy możem być poſłuſzni zakonowi/ A tákżeć ototym ſpoſobem słowá zakonu tego ſa w ſercu náſzym.

18. Tedy ia wam to dźiś opowiedám/
że pewnie poginiećie/ á nie przedłu-
ży ſie wam wieku wáſzego w ziemi
do kthorey przepráwiwſzy ſie przes
Iordan poydźiećie ábyśće ia opáno-
wáli.
19. E Oświadczam ſie dźiś przećiw
wam niebem y ziemia/ żećiem wam
przełożył żywot y śmierć/ błogoſłá-
wieńſtwo y przeklectwo: A przetoż
obieray ſobie żywot/ ábyś ty y z po-
tomſtwem twoiem żyw zoſtał.
20 Miłuiac Páná Bogá twego/ á
bedac poſłuſznym głoſu iego/ á mo-
cnie trwáiac przy nim. Abowiem
on ieſt żywot twoy y przedłużenie
dni twoich/ ábyś mieſzkał ná ziemi
ktora Pan záprzyſiagł oycom two-
im/ Abrahámowi/ Izáákowi/ y Ia-
kobowi/ iż im ia dáć miał.

E Then ſpoſob oświadſzánia bárzo ieſt wielkiei wagi ku wyrzucániu ná oczy ludźiom ich krnabrnośći y złośći/ iż ſtworzenia kthore nie czuia wzruſzone bywáia dla złośći ludzkich to ieſt niebo y ziemia/ á ludźie tym wiecey tepieia y zátwárdzáia ſie/ niechcac słucháć áni rozumieć rzeczy Bożych/ Bo ſie niebo wzruſza/ gdy thák bywa zámknione iż dżdża nieſpuſzcza by theż wiec mie dźiánym być miáło/ Tákże y ziemia wzruſzona bywa/ iż nic nie rodźi by wiec żelazna być miáłá/ Ieſt też ieſzcze od nas y druġi wywod wyżſzey o tym námienony w Kápi. 4. v. 26. Przecz niebo y ziemiá ná świádectwo wzywane bywáia.

KApitu. 31.

2. Moiżeſz śmierći bliſki bedac. 7. y 14. Poſtánawia Iozue Hetmánem ludu onego. 9. Podawa zakon pod ſtraż Lewithom. 11. Roſkazuiac áby go wiernie náuczali. 15 y 29. Opowieda ich báłwochwálſtwá przyſzłe/ á zátym rátych miaſt pomſty Páńſkie. 25. Kśiegi zakonu ſchowano do ſkrzynie.


1. Rzyſzedw-
ſzy thedy Mo-
iżeſz/ opowie-
dał wſzytki ty
słowá do w-
ſzego ludu I-
zraelſkiego.
2. Ták mowiac/ Dźiś mi iuż docho-
dźi ſto y dwádźieśćiá lat/ y iuż ſie dá-
ley żadnemi ſpráwámi páráć nie mo-
ge á też mi Pan powiedźiał/ * Nie
przeydźieſz zá ten Iordan.
3. Pan Bog twoy ſam przed thoba
poydźie/ á on ći ieſt ktory wygládźi
narody ty przed oblicznośćia twoia
iż weźmieſz dźiedźicznie oſiádłośći
ich/ A ten oto Iozue poydźie przed
toba/ iákoć to Pan obiecał.
4. Y vczyni ták Pan z niemi/ iáko v-
czynił z Sehonem y Ogiem Krol-
mi Amoreyſkimi/ y z kroleſtwy ich
ktore wykorzenił.
5. A gdy ie wam Pan da pod moc
wáſze/ vczynićie iem wedle roſkazá-
nia ktorem wam opowiedźiał.
6. † Badźćieſz thedy ſtałymi á ſercá
dobrego/ nie boyćie ſie ich/ áni ſie trfo-
żćie przed nimi/ Abowiem Pan Bog
wáſz idźie z wámi/ y nie zoſthánie

* Wyżſzey. 3. v. 26. Niżey. 34. v. 1.

† w. 4. Mo. 21. v. 24

† Wyżſzey. 7. v. 21.

Obieránie Jozuego ná Hetmáństwo ludu Jzráelskiego.

áni was opuści.
7. Tedy Moiżesz przyzwawszy Jozu
ego przed oblicznościa wszego ludu
Jzráelskiego rzekł k niemu / Badź
stałym á sercá dobrego/ ábowiem ty
wnidźiesz z ludem tym do źiemie o-
ney/ kthora Pan zá przysiagł oycom
ich/ że im ia dáć miał/ á ty ia miedzy
nie podźielisz.
8. Pan iest sam ktory idźie przed to-
ba/ á on ći iest ktory bedźie przy tobie/
on ćie nie zostáwi áni opuści/ A prze
toż sie nie boy áni sobie każ sercá.
9. Tedy Moiżesz spisał then zakon/
á oddał Káplanom synom Lewi/
kthorzy nosili Skrzynie przymierza
Páńskiego/ y wszytkim stárszym J-
zráelskim.
10 Przytym Moiżesz roskazał im w
thy słowá/ Przy dokończeniu roku
Siodmego/ czásu obchodu Swie-
tá odpuszczánia/ w Swieto kuczek
11. Gdźie sie wszythek lud Jzráelski
zeydźie áby sie okazał przed Pánem
Bogiem thwoim / ná mieyscu
ktore obierze sobie/ thedy czytáć be-
dźiesz zakon ten przed wszemi Jzrá-
elczyki/ gdźieby wszyscy słyszeli.
12. Y roskażesz sie zeydź ludowi thák
meżom iáko y niewiastom/ málucz
kim/ y gośćiom ktorzy z toba mieszká
ia/ áby słucháli y vczyli sie bać Páná
Bogá nászeº/ y stáráć sie áby czynili
dosyć wszytkim słowom zakonu teº
13. Tákże y synowie ich ktorzy go nie
vmieia/ niech słucháia á vcza sie bać
Páná Bogá nászego/ pokad iedno
bedźiećie żyć w źiemi/ do ktorey idźie
ćie przepráwiwszy sie zá Jordan á-
byśćie ia posiedli.
14 Potym rzekł Pan Moiżeszowi/
Oto iuż bliski iest dźień twey śmier-
ći/ przyzow że tedy Jozueº á stańćie
w Przybytku zgromádzenia/ ábych
mu roskazał: Záthymże przyszedł
Moiżesz y Jozue/ á stáneli w Przy-
bytku zgromádzenia.
15. Tedy sie vkazał Pan w Przybyt-
ku pod słupem obłokowem/ á stánał
on obłokowy Słup nád drzwiámi
Przybytku zgromádzenia.
16. Y rzekł Pan do Moiżeszá/ Oto ty
záśniesz z oycy swoiemi/ á lud then
przyidźie ktemu iż sie scudzołoży z bo
gi cudzymi w oney źiemi do kthorey
idźie/ y odstapi mie/ á złamie przy-
mierze ktorem z nim postánowił.
17. A przetoż onego czásu zápali sie
nań gniew moy/ á opuszcze gi/ y zá
kryie od niego oblicze swe / áby był
podan ná łup / á wiele złego y vtra
pienia nań przypádnie/ ták iż rzecze
dniá onego/ A zasz nie dla thego iż
Bogá mego zemna nie mász podká-
ły mie nieszczesćia ty.
18. Ale ia czásu onego zákryie oblicze
swe dla złośći ich ktorych sie dopuśći
li/ odstepuiac do Bogow cudzych.
19. A ták teraz nápiszćie sobie the[A]
pieśń/ á náuczćie iey synow Jzráel
skich/[B] y podayćie ia do vst ich/ áby o
to tá piosnká byłá mnie świádec-
twem przećiw synom Jzráelskim.
20 Abowiē ie przywiode do źiemie kto
ram záprzysiagł przodkom ich/ obfi-
thuiacey mlekem y miodem / A oni
gdy iedzac/ beda násyceni y vtyia/ od
wroca sie á poyda zá bogi cudzymi y
beda ie chwálić / á obrusza mie ku
gniewu łamiac przymierze moie.
21. Lecz gdy wiele złego y vthra-
pienia przypádnie ná nie / thedy tá
pieśń bedźie świádczyć przećiwko
niem/ ábowiem nie wynidźie z pá-
mieći y z vst potomstwá ich/ gdyż ia
znam myśl sercá ich/ y to co dźiś czy
nia/ choćiażem ich nie w wiodł iesz-
cze do źiemie ktoram im záprzysiagł.
22 A ták Moiżesz onegoż dniá nápi
sał te pieśń y náuczył iey synow Jzrá
elskich.
23 Potym roskazał Pan Jozuemu
synowi Nunowemu / Badź że sta-
łym á sercá dobrego/ ábowiem ty wy
wiedźiesz lud do źiemie ktoram im
dáć przysiagł/ A ia bede z toba.
24 A gdy spisał Moiżesz słowá zako
nu tego w księgi y dokończył ich.
25 Tedy roskazał Lewithom ktorzy
nosili Skrzynie przymierza Pań-
skiego thák mowiac.
26 Weźmićie Księgi Zakonu tego/
y włożćie przy iedney sthronie do
Skrzynie przymierza Páná Bogá
wászego/ áby tám były ku świádec-
twu przećiwko wam.
27 Abowiem ia znam vpor thwoy
y zátwárdźiałość szyie twey/ bo oto
poki ieszcze iestem żyw z wámi/ tedy
śćie Pánu przećiwnemi/ á coż po ś-
mierći moiej dáleko wiecey teᶜ bedźie
58 Roskażćiesz sie zeydź do mnie w-
szytkim stárszym z káżdego pokole-
nia wászego / y przełożonym wá-
szym / áby słucháli wszythkich tych
słow ktore do nich mowić bede/ á iż
bychsie

A Piosnká tá w tym niższem Kápitulum.
B To iest/ Stá(r)ćie sie áby ia mietáli y spie(wáli) vsty.

bych ſie oświádczył niebem y ziemia
przećiw nim.
29 Abowiemem tego pewien/ iż po
śmierći mey popſuiećie ſie práwie/
á odſtapićie z drogi ktoram ia wam
roſkazał/ á ná oſtátek zle bedźie z wá
mi/ przeto iżeśćie ſie złośći tákowey
dopuśćili przed oczymá Páńſkimi/
poruſzáiac go ku gniewu ſpráwá/
mi rak wáſzych.
30 A thák Moiżeſz słowá tey pieśni
opowiedał kedy ſłyſzáło wſzytko z/
gromádzenie Izráelſkie áż do końcá

Kapitu. 32.

1. Pieśń Moiżeſzowá. 4. Zámyka wſobie ſpráwy y dobrodźieiſtwá Boże przećiw Izráelitom. 15. Vpor y niewdźiecznośc ich. 20. Karánia zá to przeſzłe y przyſzłe. 46. Roſkázuie im ſrodze áby ty słowá záchowywáli. 49. Ziemia obiecana Moiżeſzowi zdáleká tylko ieſt vkazána.

1. Słuchayćieſz niebá tedy co ia mowić bede/ y ziemiá
niech ſłucha
słow vſt moich
2. ᴬ Náuká mo
iá niech popłynie iáko deſzcz/ á sło/
wo moie vpádnie iáko rosá/ iáko dro
bniuchny deſcz ná zioła/ á iáko gwał
towny deſcz ná trawe.
3. Abowiem bede wzywał imienia
Páná Bogá/ przywłáſzczaychieſz
wielmożnośc Bogu náſzemu.
4. ᴮ Wſzech namocnieyſzego doſkoná
łe ſa ſpráwy/ á wſzytki drogi iego ſa
ſpráwiedliwe/ Bog ieſt prawdźi/
wy/ á nie máſz w nim złośći/ ſprá/
wiedliwym ieſt y práwym.
5. Narod zły á przewrotny/ ktorzy
nie ſa ſyny iego/ ᶜ pokázili ſie iemu/
ku zhánbieniu ſwoiemu.
6. Y tákże oddawaſz Pánu ſzalony
á bezrozumny narodźie? Izali nie
on ieſt oycem twoim/ ktory ćie ſobie
doſtał? Izaż nie on twoim ſtworzy
ćielem y ſprawca?
7. ᴰ Wſpomni ná dawne czáſy/ o/
bácz látá onych pirwſzych wiekow/
ſpytay ſie oycá twego/ ktoryć oznay
mi/ y ſtárſzych twych kthorzyć opo/
wiedza.
8. ᴱ Gdy nawyżſzy rozdźielił dźie/
dzictwá narodom/ á oddźielał na/
rod ludzki ᶠ rozmierzył narodom
gránice wedle poczthu Synow I/

A Day Boże áby náuká moiá prozna nie byłá/ y owſzem áby pokropiłá ſerca ludu tego/ iáko rosá y deſzcz pokrapia ziemie ku rodzeniu vżytkow.
B W żydowſkim ſtoi ſkáły.
C Tho ieſt niewiárą ſwą/ zápomniawſzy ná przymierze/ kthore wźieli z Pánem.
D To mowi/ áby okazał niewdźiecznośc ich práwie ná oko/ przypominaiac Páńſkie dobrodźieyſtwá/ ták im iáko y oycom ich dáne.
E To ieſt po potopie/ gdy miedzy ludźi rozdźielił rozmáite mieſzkánia ná ziemi.
F Od tegoć czáſu poſtáwił iuż Pan áby ty ſiedm narodow Amoreyſcy/ Heteyſcy y ini ták wiele otrzymáli ziemie/ iáko by iey mogło być doſyć dla ludu Izráelſkiego/ á iż by tám oni byli iáko ſtrożowie/ á podſkárbiowie ziemie oney/ kthorą by potem oddáli ludowi iego.

zráelſkich.
9. Abowiem dźiałem Páńſkim ieſt
lud iego/ á Iakob ieſt ᴳ ſznur pomiá
ry dźiedźictwá iego.
10 Ználaſł go w ziemi ſpuſtoſzáłey
á w okrutney puſzczy gdźie nie było
nic ſłycháć/ ᴴ iedno huk/ á wodźił
go y tu y owdźie/ y náuczał go/ ſtrze
gac go práwie iáko zrzenice oká ſwe
go.
11. Iáko orzeł wpráwuie orletá ſwo
ie łatáiac nád nimi/ y rozſzerzáiac
ſkrzydłá ſwe bierze ie ná ſie/ á noſi ie
ná ſobie.
12. Tákżeć też Pan ſam prowádźił
ie/ á żaden obcy Bog nie był z nimi.
13. ᴵ Podniosł go ná wyſokie mieyſcá
ziemie/ áby vżywał owocow pol/
nych/ ᴷ á iżby ſał miod z ſkáły/ á oli
we z opoki twárdey.
14 A iżby iadł máſło od krow y
mleko od owiec/ tłuſtośc báránow y
ſkopow ſytych y kozłow/ ſpołu z czy
ſta mąka pſzeniczną/ á pił wino prá
wie ná wybor.
15. ᴸ A ten ktory miał być ſpráwiedli
wym/ ſkoro ſie náiadł wierzgał/ ro
ſtył/ y rozetkał ſie/ y oćiężał od tłuſto
śći/ y tákże odſthapił ſtworzyćielá
ſwego/ á nizacz ſobie nie miał opoki
zbáwienia ſwoiego.
16 Wzruſzyli go ku gniewu przez
cudze Bogi/ á rozdraznili go przez
obrzydłośći ſwoie.
17. Spráwowáli ofiáry dyabłom á
nie Bogu/ bogom kthorych nie zná
li/ nowotnym ktorzy nie dawno ná
ſtáli/ á ktorych ſie nie bali przodko/
wie wáſzy.
18. Zápomniałeś wſzech namocniey
ſzego ktory ćie práwie vrodźił/ á nie
pámietałeś ná Bogá ſtworzyćielá
ſwego.
19. Co widzac Pan/ wzruſzył ſie ku
gniewu ná ſyny y ná corki ſwe.
20 Y rzekł ták/ Zákryie od nich obli/
cze moie/ á obacze iáki bedźie koniec
ich/ abowiem ſa narodem przewro
tnym á ſyny zdrádliwymi.
21. * Oni mie wzruſzyli ku zápálczy
wośći przez tego ktory nie ieſth Bo/
giem/ á pobudźili mie ku zágniewá
niu przez ſwoie nikczemnośći/ ᴹ kto/
re ia też záſie wzruſze ku zazdrośći/
przez one ktory nie ieſt ludem/ roz
drażnie ie przez národ bezrozumny.
22 ᴺ Abowiem ſie roſpalił ogień w/
gniewie moim/ á przepali áż do prze
páśći

G Abowiem iż ná on czás dźiedźictwá ſznurem bywáły rozmierzáne/ A ták tym imieniem ſznurá názywa on dźiał ktory ſobie obrał/ tho ieſt lud miedzy wſzemi narody przebrány.
H Tho ieſt iż tám nic nie mieſzkało/ iedno zwierzetá.
I Tho ieſth ná ziemie Chánáneyſką/ ktora leży wyżſzey niż Egipt/ y puſzcza Arábſka.
K W tych słowiech vkázuie/ iż ziemia thá pełna ieſt gor ná ktorey ſą mnoſtwá pczoł/ y drew oliwnych.
L Człowiek záwżdy ieſt tákowym w ſwey nathurze ſkáżoney. Bo im wiecey dobr ćieleſnych od Páná bierze/ tym ſie wiecey odchyla od niego y ieſt przećiwnym iemu/ gdyżby ná ten czás miał ſie tym wiecey pobudzáć ku chwale iego.
* Iere. 15. v. 14. Rzym. 10. v. 19.
M Abowiem ſie to wypełniło przy powołániu pogánow/ iáko świádczy Páweł do Rzi. 10. Káp.
N Ták lud ten pomſtą ſwą popedza do vpáśći/ iż żadnego mieyſcá nie vydźie gdźieby ſie kolwiek iedno chćiał ſkryć.

páſći ziemie/y wytrawi ziemie z vży
tki iey / gory rozżarzy áż do gruntu
23 Zgromádze ná nie nieſzczeſćie/á
wypuſzcze ná nie ſtrzały ſwe w-
ſzytki.
24 Zniſzczeią od głodu/á będą ſpa-
leni gorączkámi/y nagłą śmierćią
wyginą/będą ie kąſáć ſrogie źwierzę
tá/ á puſzczę ná nie iad gádźin ziem
ſkich.
25 Ná ſtronie od mieczá poginą/ á
w łożnicách ich ſtrách przypádnie/
ták ná młodźieńce iáko y ná pánien-
ki/ ná ſące dźiateczki y ná oſiwiáłe
26 Y vmyſliłem pewnie roſproſzyć ie
thák dáleko iżbych wytrácił miedzy
ludźmi pámiątkę ich.
27 Bych ſie był nie rozmyſlił ná złość
nieprzyiaćioł ich/ktorzyby ſnadź ch-
ćieli o ſobie rozumieć á powiedáć/W
ſzytko ſie ſtáło mocznoſćią ręki náſzey
á nie od Páná.
28 Abowiem ieſt narod bezrozum-
ny/á żadnego baczenia nie má.
29 O gdźieżby ći chćieli być ták bácz-
nymi áby temu zrozumieli/á koniec
ich iáki być ma áby vważáli.
30 Y iákoż ieden mogł by vgániáć ty-
ſiąc/á dwá pędźić przed ſobą dźieſięć
tyſięcy/ ieſliżby im ich ° nie podał
Bog ich/á nie przypárł ſam Pan.
31. Abowiem Bogowie ich nie ſąć po
dobni Bogu náſzemu/iáko ſámi ze-
znáć mogą nieprzyiaćiele náſzy.
32 Abowiem ich máćice winne ſą ᴾ
z máćic Sodomſkich/y z polá Go-
morſkiego/kthorych iágody ſą żołći
pełne/á groná zgorzkłe.
33 A ktorych wino ieſt iadſmokow/á
záráźliwa żołć zmiie.
34 A toć iśćie v ſiebie chowam/y zá-
pieczętowano to ieſt w ſkárbie mo-
im.
35 † Moiáć ieſt pomſthá y nagrodá/
czáſu ſwego poſliźnie ſie nogá ich/á
bowiem tuż ieſt dźień vtrapienia ich
á nieſzcześćie ich prętko przipada ná
nie.
36 ᴖ Abowiem Pan będźie ſie opie-
kał ludem ſwoim/á przykłoni ſerce
do ſług ſwoich/gdy obaczy iż vſtá
wá moc ich / á práwie ſą śćiśnieni y
opuſzczeni.
37 A ná ten czás rzekną/ Gdźież ſą
Bogowie ich ktorych możnośći vfá-
li?
38 I kthorych ſie tłuſtemi ofiárámi
karmili/y opiiáli winem ofiárowá
nem/niechże wſtáną á rátuią was/
á niechay będą obroną wáſzą.
39 Poznayćieſz mie iuż/iżem ia ſam
ieſth Bog/á nád mie inego niemáſz
ᵛ Ia ieſtem ktory zábiiam y ku żywo-
thu przywracam/ktory rániey vz
drowie/á żaden z ręki mey nie wy-
drze.
40 Ia podnioſzſzy rękę ku niebu ták
mowię/Żywę ná wieki.
41 Ieſli náoſtrzę miecz ſwoy/á wez
mę ſąd w rękę/tedy ſie pomſzczę nád
nieprzyiaćioły ſwemi/y odwetuię
tym/ktorzy mie nienawidzą.
42 Ták iż ſwe ᴿ ſtrzały opoię we kr-
wi / á miecz ſwoy okarmię mięſem
zábitych y poymánych/gdy ſie pocz-
nę mśćić nád nieprzyiaćioły ſwemi.
43 ⁵ O narodowie wychwalayćie
lud iego/ ᴽ ábowiem ſie pomśći kr-
wie ſług ſwoich/á vczyniwſzy do-
ſzyć ſwemu nád nieprzyiaćioły ſwe
mi zmiłuie ſie nád ziemią ſwą y nád
ludem ſwoim.
44 A ták Moiżeſz z Hozeaſzem ſynem
Nunowym przyſzedł do ludu/á w
ſzytki ſłowá tey pieśni opowiedźiał
gdźie ſłyſzeli wſzytcy Izráelczycy.
45 Ktorych dokończywſzy/ták ie ná
pominał Moiżeſz.
46 Vważayćie w myſlach ſwych w
ſzythki ſłowá/kthoremi ſie dźiś o-
świadczam przećiwko wam/á kto-
re wy theż dźieciom ſwym roſkázo-
wáć będźiećie/áby ſie ſtáráli iákoby
ſłowam zakonu tego doſyć czynili.
47 Abowiemći tá ᵀ rzecz nieprożno
wam ieſt podáná/gdyż to ieſt żywot
wáſz / á przez the rzecz długo żyć
będźiećie ná ziemi/do kthorey idźie-
ćie przepráwniac ſie przez Iordan
ábyśćie ią poſiedli.
48 * Potym tegoż dniá mowił Pan
do Moiżeſzá tymi ſłowy.
49 Wnidź ná tę gorę Abárym/ gorę
Nebo/ktora ieſth w ziemi Moáb-
ſkiey/ przećiw Ierichu / á oglądáy
ziemię Chánáneiſką/ kthorą ia po-
dawam w oſiadłość Izráelitom.
50 I vmrzeſz ná tey gorze ná kthorą
wnidźieſz/á będźieſz przyłączon do
ſwych/ták iáko y Aaron brát twoy
vmárł ná gorze Hor/ á przyłączon
ieſt do ſwych.
51. ᶠ Abowiemeśćie przećiwko mnie
wyſtąpili w pośrzod Izráelitow v
wod poſwarku w Kádes ná puſz-
czy Syn nie vczćiwſzy mie miedzy
Izráel-

° Abo przedał/iá
ko ſtoi w Żydow-
ſkim.

ᴾ To ieſt náſláduią
Sodomſkich grze-
chow y Gomorſkich
ábowiem lud ten
miał być máćicą
wyborną y płodną
przynoſząc owoce
dobre / ále ſie ſtał
máćicą złą / podá-
iąc z ſiebie gorzkie
y nikczemne owoce
co ſie oto w thych
słowiech znáczy/
gdźie wſpomina
iágody żołći pełne/
y groná zgorzkłe/y
wino iádem zmiie
záráżone.
† Ekle.28.v.1.
Rzym.12.v.19.
Żyd.10.v.30.
ᴖ Tu ná tym mie
ſcu obáczyć mamy
iż gdy iuż Pan oka
zał ſądy y pomſty
ſwe nád ſwem do-
mem / tedy potym
miáło przyydź zmi-
łowánie y poćiechá
wiernem.

ᵛ 1.Sámu.2.
Tob.13.v.2.
Mądr.16.v.

ᴿ Tymi słowy
znáć dawa p
ſwą/ ktora
przyść okruth
krwią opływ

⁵ Tu Moiż
tym mieyſc
wi/ Wy na
wie kthorzy
ludem iego/
niektorzy p
thaią ku po
niu pogánow
ᴽ 2.Máchá.

ᵀ Tu w tym
wie(rzecz)zá
wſzytkę ſwą
kę ktorey ich
czata iem i
wiedał.

* w.4.Moy

† w.4.Mo.
y 33.v38.

ᶠ w.4.Mo.
y.27.v.14.

Moiżeßbło gosławi Izráelitom.

Izráelczyki.
52 Abowiem ziemie kthora ia dáć
mam synom Izráelskim/ ogladasz
z przećiwia / ále do niey nie wni/
dźiesz.

KApitu. 33.

1. Moiżeß pirwey niż vmárł/ błogosłáwił ludowi. 27. Opowiedáiąc im tho co ná nie przypáść miáło.

1. Toć iesth
błogosłáwień
stwo / ktorym
Moiżesz mąż
Boży błogosłá
wił synom Iz/
ráelskim przed
smierćia swa.
2. Y rzekł tháká Przyszedł Pan do
Synái/ á w B Seir okazał sie im/ y
obiásnił sie z gory C Farán / á przy/
szedł dla D świetych zastepow/ má/
iąc w swey prawicy Zakon oddány
w ogniu dla nich.
3. On ći miłuie lud * y wszyscy świe
ći iego są w reku twych/ oni ć vpadá
ią przed nogámi twemi/ áby mogli
co poiąć z słow twoich.
4. Podał nam Moiżesz zakon zá dźie
dźictwo zebrániu Jakobowemu.
5. On ći był iáko Krolem miedzy sprá
wiedliwemi/ gdy sie zgromádźili za
cnieyszy z ludu / społu ze wszytkim
pokoleniem Izráelskiem.
6. Niech żywie Ruben á nie vmie/
ra/ ále niechay bedźie w máłym pocz
ćie.
7. Potym rzekł do Judy / O Pánie
Boże wysłuchay głos pokolenia Ju
dá/ á przeprowadź go do ludu swe/
go/ dosyć ći ma mocy z sie/ gdy ty ie/
mu pomágáć bedźiesz ná nieprzyiá/
cioły iego.
8. Potym rzekł do F Lewi/ Twoie
Tummim y Vrym są onego / meżá
twego świetego / ktoregoś kusił w
Mássá/ á ktory nárzekał v wod Po
swarku.
9. Ktory sie záprzał oycá y mátki/ á
ni chćiał znáć bráćiey / áni synow
swych ábowiem oni strzegą słow
twych/ y pilnuią przymierza twego.
10 Beda vczyć Jakobá Sadow two
ich/ á Izráelá Zakonu twego/ beda
tobie kádźić wdźiecznemi wonno/
śćiámi/ y palić ofiáry ná ołtarzu two
im.
11. Rozmnożże o Pánie w nim do/
brodźieystwá thwoie/ á błogosław
spráwam rak iego/ zetrzy biodrá nie
przyiaćioł iego/ y tych ktorzy go nie
nawidza/ áby powstáć nie mogli.
12. A do Beniamin ták rzekł/ G Na
miłszy Páński bedźie przespiecznym
mieszkał v niego/ gdyż go záwżdy
bronić bedźie / gdy bedźie mieszkał
miedzy rámiony iego.
13. Przythym do Jozefá thák rzekł/
Fortunna iesth ziemiá iego z dáru
Páńskiego/ ná kthora vpada słod/
kość rosy niebieskiey/ y dla zrzodł z zie
mie wynikáiacych.
14 J dla smáku owocow od słońcá
doyzráłych/ á dla słodkośći owocow
od miesiacá dostáłych.
15. J dla roskosznych vżytkow rodza
cych sie ná wierzchoch gor stároda/
wnych/ y pagorkow ktore były od po
czatku.
16. Tákże dla roskoszy ziemie y pełno
śći iey/ á dla życznośći onego kthory
był widźian † we krzu/ tákowe bło/
gosłáwieństwo zstapi ná głowe Jo
zefá/ y ná wierzch głowy H Názárey
czyká miedzy bráćia swoia.
17. I Ochedogá iego iest iáko pirwo/
rodny od wołu / á rogi iego iáko
rogi iednorożcowe / tymi zbodźie
narody áż do ostátnich gránic zie/
mie/ A tyć są dźiesieć tysiecy Efrai/
mitow/ á tysiace Mánássesytow.
18. Potym rzekł ku Zábulonowi/ We
sel sie Zábulon w K wysciu swem/ á
ty Izáschár w namiećiech swoich.
19. Wzowa ná gore ludu/ á tám beda
ofiáry spráwiedliwośći czynić/ zbo
gáca sie w kupiách morskich/ á z zie/
mie piásczystey złoto kopáć beda.
20 Przytym mowił do Gád: Błogo
sławiony ten ktory rozmnoży Gád/
bedźie mieszkał iáko lew/ á vchw ći
rámiey głowe.
21. Then choć sie wto naprzod opá
trzył iż tám L dźiał Vstawce Praw
iest położony/ iednák przydźie z ksia
żety ludu/ á vczyni spráwiedliwość
Páńska y sady iego z Izráelem.
22 Nád to rzekł ku Dán/ Jáko lwiat
ko iest Dán wyskákuiacez Bazán.
23 Potym powiedźiał o Neftálimie/
Neftáli iest syt życznośćia/ á nápeł/
nion błogosłáwieństhwem Páń/
skiem/ opánuie południe y zachod.
42 Ktemu rzekł do Aser/ Aser bedźie
szczesliwy w syny/ y bedźie wdźiecz
nym v

A Dla tego tho powieda áby okazał známienithe przyście Páńskie/ do ziemie obiecáney gdy thám wwiodł lud swoy/ á tu poczyna od gory Synái.

B Tá gorá iest kedy Pan do Moiżeßá mowił/ gdy mu roskázował spráwić weża mie/dźiánego.

C Tám thez Pan mowił do Moiżeßá gdy puscił mno stwá przepiorek.

D Niekthorzy to mieysce wykłádáią/ Iż przyßedł z dźiesiąćią tysiąc zastepow świetych/ y tu przytaczáią mie sca Páwłá S. do Gálá. Ká. 3. v. 19. Iż zakon spráwion iest przez Anioły/ A niektorzy lud Zydowski názywáią zastepy świetemi/ iż do nich sam Pan Bog zstepowáć raczył.

* Madr. 3. v. 1.

E Tosie rozumieć ma o Krysthusie Krolu wßech narodow/ ktoregoś świeći są w reku Oycá iego.

F Z tego mieyscá obáczáć mamy/ iż Aaron był spráwiedliwym sedźią/ ktory nie miał ná tho wzgledu áby miał folgowáć oycu/ matce/ Bráćiey/ y synom przećiw prawdźie y spráwiedliwośći.

G wtym okázuie iż kośćioł páński miał być zbudowan y postáwion w dźiedźictwie Beniáminowym.

† w. 2. Mo. 3. v. 2.

H Abowiem Jozef wezwan iesth Názáreyczykiem/ bo był odłączon od bráćiey swoiey.

I Tu w tych słowiech iest nadobne podobieństwo/ iż przyrownawa potomstwo Jozefowe mocy Jednorożcowey/ názywáiąc go dwiemá rogi/ ktore známionuią dwoie pokolenie kthore z niego wyßło/ A przez tego Ćielcá pierworodnego známienuie Jozuego/ ktory wyßedł z tego pokolenia.

K Tu znáć dawa iż Zabulon miał mieć ßcześćie wßedy miedzy postronnemi/ gdyby wyßedł gdźie z ziemie swey/ A niektorzy to rozumieią/ Gdyby wyßedł ná woyne opowiedáiąc iż Izáschár miał sie kocháć w pokoiu.

L Przez then dźiał vsthawce Praw ktory tu przypomina/ dawa znáć iż then dźiał práwie Ksiażecy miał być.

nym v bráciey ſwey/ á nogę ſwą o/
moczy w oliwie.

M W tey źiemi o/powieda iż miáły być rudy y kruſzce żelázne y miedźiáne/ z ktorych dochodow miáſtá opráwowáne być miáły.
N Przecz tu Symeonowe pokolenie ieſt opuſzczone/ iż o tym nic pewnego nie mamy/ przetośmy thież nic o thym z domysłu ſwego piſáć niechćieli.
// Jeremi.23.v.6.y 33.v.16.

25 M Płoty twe będą żelázne y mie/
dźiáne/ á moc twoiá z rowną ſię z N
láty twemi.
26 Zaden nie ieſt rowny Bogu Iz/
ráelſkiemu/ ktory śiedźi ná niebie ku
rátunku twemu/ á wielmożnośćie
go ieſt ná obłokoch.
27 Bog wieczny ieſth mieſzkániem
twoiem/ á wiecznemći będźie pod/
párćiem rámiony ſwemi/ wypędźi
przed tobą nieprzyiaćielá/ á roſkażeć
go potrzeć.
28 // A ták Izráel beſpiecznie z oſob/
ná mieſzkáć będźie/ á Jakob obroći
oczy ſwe do źiemie w zbożá y w wi/
ná obfituiące/ bo thież y niebá iego
wypuſzczą roſę.
29 Błogosłáwiony żeś ty o Izráelu/ y
ktoryſz lud z rowna z thobą áby od
Páná záchowan był/ ktory ieſt tar/
czą rátunku twego/ á mieczem zac/
nośći twoiey. Nieprzyiaćiele twoi
tobie poddáni będą/ á wyſokość ich
podepceſz.

KApit. 34.

1. Moizeſz vyzrawſzy źiemię Chánánéyſką v
márł y pochowan. 6. Nie wiedzą o iego gro
bie. 9. Jozue zoſtawa ná mieyſcu iego. 10.
Zacność Moizeſzowá.

1. TEdy Moizeſz
z polá Moábſkie/
go wſzedł ná gorę
Nebo áż ná wierzch
Fáſgá/ ktora ieſt
przećiwko Jerichu/
* y vkazał mu Pan wſzytkę źiemię
od Gáláád áż do Dán.
2. Y wſzytkę źiemię Neftálimá/ przy
thym wſzythek powiát Efráimá y
Mánáſſeſá/ tákże y wſzytkę źiemię
Judá/ áż do A oſtátecznego Morzá
3. Y ſtronę Południową z rowni/

* Wyżſzey.3.v.27.
2. Máchá.2.v.4.
A To ieſth Morze Záchodnie/ ktore zową Mediterraneum.

nami Jerychá/ ktore miáſto oſádzo
ne ieſt pálmámi áż do Segor.
4. Tedy mu rzekł Pan/ Táć ieſt źie/
miá † ktorąm ia záprzyſiągł Abráhá
mowi/ Izáákowi/ y Jákobowi żem
ią oddáć miał potomſtwu ich/ Otoć
ią vkázuię ábyś ią oglądał oczymá
ſwemi/ ále do niey nie poydźieſz.
5. A ták Moizeſz ſługá Páńſki v/
márł thám w źiemi Moábſkiey we/
dług słowá Páńſkiego.
6. Y pochowan ieſt w dolinie źie/
mie Moábſkiey przećiw Betfegor/
B/ á żaden człowiek áż do tego czáſu
nie wie o iego grobie.
7. Vmárł we ſtu y dwudźieſtu lat
po národzeniu ſwoim/ á ieſzcze
był nie zſzedł ná wzroku/ áni ſtrá/
ćił czerſtwośći.
8. Y płákáli ſynowie Izráelſcy Mo
izeſzá przez trzydźieśći dni ná po/
lách Moábſkich/ A gdy ſię dokończy
ły dni żáłoby y płáczu Moizeſzowe
go.
9. Tedy Jozue ſyn Nunow nápeł/
nion był Duchem mądrośći/ ábo/
wiem nań był Moizeſz C włożył ręce
ſwe y byli go posłuſzni Izráelczycy/
á czynili temu doſyć co Pan roſka
zał Moizeſzowi.
10 Y niebył potym żaden miedzy ſy/
ny Izráelſkimi rowny prorok Moi/
zeſzowi/ ktorego by Pan ták znał o/
ko ná oko.
11. We wſzytkich cudach yznámio/
nach/ dla ktorych go był Pan posłał
do źiemie Egiptſkiey/ áby ie okázo
wał przed Fáráonem/ przed ſłuże/
żebniki iego/ y przed wſzytką źiemią
iego.
12. Y we wſzytkiey ręce możney/ á
we wſzitkich dźiwoch wielkich ktore
czynił Moizeſz przed oczymá wſzyt
kich Izráelitow.

† w.1.Mo.12.v. y w.13.v.15.y.15. 18.w.26.v.4.
B Wiádomość grobu tego zákryth ieſt od ludzi/ iż nie mieli przyczyny á drogi ku bałwochwalſthwu gdyż rzecz pewna żeby ſię thám do niego vćiekali.
// Judyt.v.9.
C Aby okazał ieſt poświecon/ obran od Páná on vrząd ktory Moizeſz ſpráwował áby thożſamie noſił ná ſobie/ A o thym ukłádániu rąk p. w.2.Moi.29.





Kſiegi Jozuego.

Argument.

ACz niektorzy mnimáia żeby ty kſiegi nie miáły być Jo-
zuego/ Ale my tych náſláduiemy ktorzy ie twierdza zápewne być od niego pi-
ſáne/ á do tego ſłuſzne dowody máia. A ták ty kſiegi názywaia imieniem te-
go ktory ie piſał/ áby ł zacnym Prorokiem Bożym/ bedac poſtánowionem ná
mieyſcu Moiżeſzowem Hetmánem nád ludem Jzráelſkim. Zámykáia theż
w ſobie weſćie ludu Jzráelſkiego do ziemie Chánáneyſkiey/ y zwyćieſthwá
ich/ y porázenie ludu mieſzkaiacego w oney ziemi. Przytym iáko ziemiá o-
ná podzielona ieſt od Jozuego miedzy pokolenia Jzráelſkie. A potrzebá bá-
czyć w ćienioch y w podobieńſtwách tey hiſtoryey/ Jż iáko Jozue w wiodł
lud on Boży do ziemie obiecáney/ Ták Jezus Kryſtus w wiedzie nas do wie-
czne° błogoſłáwieńſtwá/ co ſie nam známionuie przez one obiecána ziemie.

* * * * * *

KApitu. I.

2. Roſkazał Bog Jozuemu áby wſzedł do ziemie obiecáney. 7. Y záchowywał zakon páńſki. 9. Pan go potwierdza ſwa oblicznoſcia. 10. Jozue roſkázuie ſie gothowáć ludowi. 16. Ktory mu obiecuie poſłuſzeńſtwo.

1. WStáło ſie
poſmierći Moi-
żeſzá ſługi páń-
ſkiego / iż mo-
wił pan do Jo-
zue° ſyná Nu-
nowego ſłuże-
bniká Moiżeſzowego tymi ſłowy.
2. Moiżeſz ſłużebnik moy vmárł/ A
przetoż badż teraz gotow/ á przeydż
przez ten Jordan ze wſzytkim them
ludem/ do ziemie ktora ia dawam/
ſynom Jzráelſkim.
*w. 5. Mo. 11. v. 24. Niżey. 14. v. 9. 3. * A iákom powiedział Moiżeſzo-
wi dałem wam wſzelkie mieyſce/
gdzie iedno ſtána ſthopy nog wá-
ſzych.
4. Gránice wáſze beda od puſzczey
y od Libanu áż do rzeki wielkiey
Eufrátes/ wſzytká ziemiá Hetey-
czykow/ áż do Morzá wielkiego ku
Zachodowi.
5. Zaden ſie thobie nie oprze dokad
żyw bedzieſz: Abowiem iákom był
z Moiżeſzem/ ták y z toba bede † Nie
† Zyd. 13. v. 5. odſtapie ćie/ áni ćie opuſzcze.
6. Badż że thedy mocnym á ſtałym/
ábowiem ty ludowi temu podzie-
liſz w dziedzictwo ziemie te/ ktoram
ia záprzyſiagł oycom ich/ iż ia im
dać mam.
7. Jedno badż mocnym á ſtałym tym
wiecey ábys ſie ſtárał żebyś czynił
doſyć wſzytkiemu zakonowi/ ktory
thobie roſkazał Moiżeſz ſłużebnik
moy. Nie vchylayże ſie od niego/ áni
ná práwo áni ná lewo/ iżbyś ſie ro-
ſtropnie ſpráwował gdzie kolwiek
poydzieſz.
8. Kſiegi zakonu tego niechay nig-
dy od vſth twych nie odſtepuia/ ále
w nich bedzieſz rozmyſlał we dnie y
w nocy/ á ſtáray ſie ábyś czynił doſić
wſzytkiemu temu co w nich ieſt ná-
piſano. Abowiem thák ſpráwy twe
ſzczeſliwie ſie ſzáńcowáć beda/ á ro-
ſtropnie ſie ſpráwowáć bedzieſz.
9. Jzalim tobie nie roſkazał/ ábyś
był mocnym y ſtałym: á iżbyś ſie nie
bał áni lekał: Abowiem Pan Bog
twoy ieſt z toba gdziekolwiek poy-
dzieſz.
10 A A przetoż Jozue roſkazał thák A Tu mamy w Jozuem przykład prawdziwego posłuszeńſtwá y mocney wiáry / kthory ſie nie zbrania wziać ná ſie vrzedu trudnego y nie beſpiecznego.
przełożonym nád ludem.
11. Przeydzćie przez poſrzodek woy-
ſká/ á roſkáżćie ludowi/ áby ſobie
przygothowáli ſpiże/ ábowiem po
trzećim dniu przeydziećie Jordan/
ábyſćie weſzli á poſiedli ziemie/ kto-

ra Pan Bog wász dawa w osiád-
łość wam.
12. Przytym mowił Jozue Rubeni-
tom y Gádytom y połowicy pokole
nia Mánássesowego tymi słowy.
13. Pámietaycie ná toco wam roská
zał Moizesz służebnik Páński mo-
wiac.*Pan Bog wász spráwił wã
odpoczynienie/á dał wam the zie-
mie.
14 Zony wásze/dziatki y bydłá wá-
sze zostána w ziemi ktora wam dał
Moizesz z tetu strone Jordanu/á-
le wy poydziecie zbroyni przed brá-
ćia wásza ile iest miedzy wámi god-
nych ku boiowi/á bedziecie im ná po
mocy.
15. Aż też Pan spráwi odpoczynienie
bráciey wászey iáko y wam/á oni po
sieda ziemie kthora im dawa Pan
Bog wász/potym sie wroćićie do zie
mie dziedzictwá wászego/ á otrzy-
maćie ia/ te ktora wam oddał Moi-
żesz sługá Páński z te strone Jorda
nu ku Wschodu słońcá.
16. Tedy odpowiedzieli Jozuemu ty
mi słowy/My vczyniemy wszytko
tho coś nam roskazał/ á poydziemy
gdziekolwiek nas poślesz.
17. Abowiem iákochmy we wszem
Moizeszowi posłuszni byli/tákże y
tobie posłusznymi bedziemy/tylko że
by z toba był Pan Bog twoy iáko był
z Moizeszem.
18. Ktożkolwiek przećiwnem bedzie
roskazániu thwemu / á słowom
thwym nie bedzie posłusznym gdy
mu co roskażesz/ niechay vmrze/ ie
dno badź meżnym á stałym.

* w.4.Mo.32.v.20

KApitu. 2.

1. Dwá szpiegowie posłáni do Jerycho.3. Szukáia ich od Krolá.4. Ráhab ie skryłá. 9. Spuszcza sie ná ich wiáre. 15. A wypuszcza ie.

1. TThák Jozue
syn Nunow posłał
z Setym dwá me-
że táiemne szpiegi/
roskázuiac im áby
szli á wypátrowá-
li ziemie y Jerycho/A ták oni poszli
y przyszli w dom niekthorey* nie-
wiásty [A] wszeteczney/ktora zwano
Ráhab/y támże gospodá stali.
2. Y powiedziano Krolowi Jery-
chá tymi słowy/Oto niektorzy meżo
wie przyszli tey nocy z synow Izrael

* Zyd.11.v.31.
Jak.2.v.25.
A Drudzy wykłá-
dáia do kárczmar
ki ábo do gospody
niey/á z narodu tey
Ráhaby wszetheс-
znice poszedł Kri
sthus wedle ciáłá/
nie gárdzac y grze
szniki/ dla ktorych
thu on zbáwienia
przyszedł.

Jerycho

skich/ áby wyszpiegowáli te ziemie.
3. Tedy Krol Jerychá posłał do Rá
háb y kázał iey powiedzieć/wywiedź
meże ty ktorzy przyszli do ciebie do do
mu twego/ábowiemci oni przyszli
áby wyszpiegowáli wszytke ziemie.
4. Ale oná niewiástá wziawszy ony
dwá meże / skryłá ie byłá y rzekłá/
Prawdáć iest iż niektorzy meżowie
do mnie przyszli álem niewiedziá
łá zkad byli.
5. Gdy tedy iuż w wieczor brane zá
mykano / meżowie oni wyszli y nie-
wiem do kad sie obroćili / Gońcieśz
ich co narychley bo ich dogonićie.
6. A oná wywiodłá ie byłá ná dách
á tám ie przykryłá snopkámi lnu/kto
re było ná dáchu rozstáwiono.
7. A ták ie goniono droga ku Jorda
nu áż do brodu/á brone zámkniono
iáko skoro oni wyszli ktorzy szli zá ni
mi w pogonia.
8. A ták pirwey niż posneli tedy o-
ná do nich weszłá ná dách.
9. A rzekłá im / Wiem iż wam Pan
dał te ziemie/ábowiem strách wász
przypadł ná nas/á wszyscy mieszká
iacy w tey ziemi trwoża sie przed wá
mi.
10 Bośmy słyszeli iż wody Morzá
czerwonego wysuszył pan przed wá
mi gdyśćie szli z Egiptu /* y coście
vczynili Sehonowi z Ogiem dwie
má Krolom Amorreyskim / ktorzy
byli z one strone Jordanu cośćie wy
ie poráźili.
11. Ktore rzeczy vsłyszawszy zemdlá
ło serce násze/ták iż w káżdym czło-
wieku ledwie co dusze stawa przed
wámi/ [B] ábowiem Pan Bog wász
iest Bogiem ná niebie wzgorze/y ná
ziemi nisko.
12. A ták was teraz prosze przysieśz-
ćie mi przez Páná / iż iákom ia nád
wámi vżyłá miłosierdzia/że też y wy
vczyniće tákże miłosierdzie nád do
mem oycá mego/ á daycie mi pewny
znák tego.
13. [C] Iż wy záchowaćie żywo Oycá
mego y Mátke moie/bráćia moie/y
siostry moie/ze wszytkim tym co iest
ich/á wybáwićie nas od śmierci.
14 Ktorey meżowie oni odpowiedzie
li/Gárdlá násze położymy zá was/
tylko nas w tey nászey spráwie nie
wydawaycie/á gdy nam Pan poda
te ziemie/tedy nád toba miłosierdzie
wiernie okażemy.

* w.4.Mo.21.[illegible]

B Thu sie okázu[illegible]
wyznánie wiáry[illegible]
tey niewieście k[illegible]
ra vwierzyła sł[illegible]
wu Bożemu kto[illegible]
słyszáła od ony[illegible]
szpiegow przez kt[illegible]
ra wiáre iest vsp[illegible]
wiedliwiona/y [illegible]
thego przywied[illegible]
ná / że to czyni [illegible]
tu o niey pismo [illegible]
wieda.
C Thu sie okázu[illegible]
miłość pochodzac[illegible]
z wiáry.

A tákże

D Thá niewiástá niemoże być w zdrádźie winowáná / ábowiem tho czyni z wiáry/ náuczywszy sie woley Bożey/ ktora byłá ná to/ áby był podat one źiemie ludowi Izráelskiemu.

15. D A tháksze oná spuściłá ie oknem
po powrożie / ábowiem dom iey tuż
był przy murze y oná sámá ná murze
mieszkáłá.
16. Y rzekłá im/ Wnidźcieszná gorę/
by sie snadź z wámi nie potkáli ći kto
rzy zá wámi szli w pogonia/ y thám
sie skriyćie przez trzy dni/ áż sie wro
ca ći co was gonia/ á potym poydźie
ćie w swa drogę.
17. Tedy iey rzekli meżowie oni / O
to tym sposobem bedźiemy wolni przy
siegi ktoraś nas poprzysiegłá.
18. Gdy wnidźiemy do źiemie tey/ te
dy vwiażesz ten czerwony sznur v o
kná przez ktoreś nas spuściłá/ y zbie
rzesz do domu swego/ oycá / mátkę/
y bráćia twoie/ ze wszytkiem domem
oycá twego.
19. Ktokolwiekby wyszedł ze drzwi
domu twego/ ten sam sobie śmierći
winien bedźie/ á my zostániemy nie
winnemi/ ále iesliby sie kto tárgnał
ná ktorego w domu twoim / thedy
mu winni bedźiemy śmierći iego.
20 Ale iesliż nas z tarzecza wydasz/
tedy my bedźiem wolni od przysiegi
ktoraś nas poprzysiegłá.
21. Ná co oná odpowiedźiáłá/ Nie
chayże ták bedźie iákośćie powiedźie
li/ A ták ie wypuśćiłá/ á potym gdy o
ni odeszli/ vwiazáłá sznur czerwo
ny w oknie.
22 A oni odszedszy przyszli do gory/ y
zostáli tám przez trzy dni/ áż sie wro
ćili ći co ie gonili / kthorzy szukáiac
po oney wszythkiey drodze nie nále
źli ich.
23 A ták oni dwá wroćiwszy sie gdy
zeszli z gory/ przepráwili sie á przy
szli do Jozuego syná Nunowego/ y
opowiedźieli wszytko co sie z niemi
dźiáło.
24 Przythym mowili ku Jozuemu/
Pan wszytkę tę źiemię podał w rece
násze/ ábowiem strwożeni sa przed
námi wszyscy mieszkáiacy w tey źie
mi.

Kapitu. 3.

1. Przyszli do Jordanu. 6. Skrzyniá Páńska idźie przed nimi. 17. Przeszli po suszy.

1. TEdy Jozue wstał
ráno/ á ruszyli sie z Se
tym/ y przyszli áż ku Jor
danu/ on y wszyscy synowie Izráel
scy/ y thámże przez noc byli nizli sie
przepráwili.
2. A po trzećiem dniu Rotmistrze
przeszli przez pośrzodek woyská.
3. Y rostazáli ludowi temi słowy/
Gdy vyzrzyćie A Skrzynię przymi
rza Páná Bogá wászego/ y Lewity
kápłany niosace ia/ tedy sie ruszyćie
z mieścá swego á poydźiećie zá nia.
4. Ale bedźie plác miedzy nia y mie
dzy wámi ná dwu tysiacu łokiet/ á
nie przystepuyćie blisko do niey/ áby
śćie wiedźieli drogę ktora idź maćie/
ábowiem ieszcześćie przed thym nie
chodźili táka droga.
5. Tedy rzekł Jozue ludowi/ B Ná
gotuyćiesz sie/ ábowiem Pan dźiwy
iutro vczyni miedzy wámi.
6. Przytym Jozue mowił do kápła
now tymi słowy/ Weźmićie Skrzy
nię przymierza/ á idźćie przed ludem
A tákże oni niosiac Skrzynię przy
mirza/ szli w przod przed ludem.
7. Potym Pan rzekł do Jozuego/
Dźiś ia ćiebie zacnym poczne czynić
przed oczymá wszytkich Izráelitow
áby poználi iż ia z toba bede / ták iá
kom był y z Moiżeszem.
8. Roskáżże ty kápłanom niosacym
Skrzynię przymirza w thy słowá/
Gdy do brzegu pirwszego wod Jor
dańskich przyidźiećie/ tedy sie zástá
nowićie w Jordanie.
9. Tedy Jozue mowił ták do synow
Izráelskich/ Chodźćie sám/ á słuchai
ćie słow Páná Bogá wászego.
10 Y rzekł powtore Jozue/ W tym
poznaćie że Bog żywy iesth miedzy
wámi / á iż przed wámi wypedźi
Chánáneyczyká/ Heteyczyká/ He
weyczyká/ Ferezeyczyká/ Gergezey
czyká/ Amoreyczyká y Jebuzeyczyká
11. Oto Skrzyniá przymirza Páná
wszey źiemie poydźie przed wámi
przez Jordan.
12. A przethoż obierzćie dwánaśćie
meżow z pokolenia Izráelitow/ po
iednemu z káżdego pokolenia.
13. Bo iák skoro kápłani niosacy
Skrzynię Páná wszey źiemie/ stána
w wodźie Jordańskiey stopámi swe
mi/ thedy sie rozstapia wody w Jor
danie ták iż wodá z gory płynaca *
stánie ná iedney kupie.
14 A thák wyszedł lud z namiotow
swych/ áby sie przepráwili zá Jordá/
† y kápłani noszacy skrzynię przymi
rza przed nimi.

A Skrzyniá przymirza noszona od Lewitow/ známionuie nam Krystusá ktory bywa przynoszon y oznáymion w swoiey Ewánieliey przez sługi y Káznodźieie/ á on sam odeymuie wszytki zawády ktore nam przekázuia drogę ku żywotowi wiecznemu/ co sie nam znáczy przez thę obiecaną źiemię.

B W żydowskiem/ Badźcie swiethemi/ ábo poświećcie sie.

* Psal. 114. v. 3.

† Dźei. 7. v. 45.

Przeście Izráelitow p[rzez] Jordan.

15. Y iák ſkoro oni co Skrzynie nieśli
przyſzli ku Jordanu/ á Káplani co
nieśli Skrzynie omoczyli nogi ſwe
w wodźie pirwſze° brzegu/ †Bo Jor
dan po wſzytek czas żniwá wyle//
wał wſzedy z brzegow ſwych.

† Ekle.24.v.36.

16. Tedy wody z gory plynace záſtá//
nowiły ſie/ á podniosły ſie ná iedne
kupe/ bárzo dáleko od miáſtá Adá//
má/ ktore ieſt ku ſtronie Sárthán/ á
ony záſie/ kthore były ná dole przy//
Morzu ku puſztzy/ to ieſt ku Morzu
ſłonemu zginely y vpłynely/ A thák
lud przeprawowál ſie przećiwko Je
rychu.
17. A Káplani ktorzy nieśli Skrzynie
przymierza Páńſkiego[c] ſtáneli náſu
ſzy w Jordanie rzedem/ á wſzyſcy
Izráelitowie ſzli po ſuſzy/ áż lud w
ſzytek przeſzedł zá Jordan.

c Stháneli proſto á mocno/ A tu mamy obáczáć práwde obiethnic Bożych/ A bowiem rzeczy ſtworzone/ rychłey bieg ſwoy przyrodzony odmienia niżli by Pan Bog nie miał być prawdźiwym.

KApitu. 4.

2. y: 20. Wyſtawienie dwunaśćie kámieni.
6. y. 21. Ná pámieć prześćia przez Jordan.
12. Rubenitowie/ Gádytowie/ y Mánásſeyczycy naprzod ida ná woyne przed Izráelczyki. 14. Posłuſzni ſa Jozuemu. 18. Jordan wpada w ſwe brzegi.

1. GDy tedy wſzy
tek lud przepráwił
ſie zá Jordã/ mo//
wił Pan do Jozue
go w ty ſłowá.
2. Obierzćie dwá
naśćie meżow/ po iednem z káżdego
pokolenia.
3. Y thák im roſkażćie: Wezmićie
tám ſobie z poſrzod Jordanu/ gdźie
káplani ſtáli rzedem nogámi ſwe//
mi/ dwánaśćie kámieni/ ktore z ſoba
wyniozſzy/ poſtáwićie ná thym ſta
nowiſku/ gdźie bedźiećie leżeć przez
te noc.
4. A ták Jozue wezwał dwunaśćie
meżow/ ktore był náznáczył z ſynow
Izráelſkich/ po iednemu z káżdego
pokolenia.
5. Do kthorych rzekł Jozue. Idźćie
przed Skrynia Páná Bogá wáſze°
w poſrzod Jordanu/ a włoż káżdy
po kámieniu ná rámie ſwe/ według
liczby pokolenia ſynow Izraelſkich
6. Aby then znák był miedzy wámi
gdyby potym pytáli ſynowie wáſzy
was oycow ſwoich mowiac/ Coż ſie
wżdy znáczy przez to kámienie?
7. Abyśćie im ták odpowiedźieli. Iż
ſie roſthapiły wody w Jordanie/
przed Skrzynia przymierza páńſkie
go/ ábowiem gdy ſzłá przez Jordan/
tedy ſie wody Jordáńſkie roſtepo//
wáły/ Y beda ty kámienie wieczna
pámiatka tego ſynom Izráelſkim.
8. Vczynili tedy doſyć ſynowie Izrá
elſcy roſkazániu Jozuego/ y wźie//
li dwánaśćie kámieni z pośrzod Jor
danu/ iáko był Pan roſkazał Jozue
mu według liczby pokolenia Izrá//
elſkiego/ á nieśli ie z ſoba áż do ſtáno
wiſká/ y támże ie ſkłádli.
9. A Jozue też wyſtáwił dwánaśćie
kámieni pośrod Jordanu ná miey//
ſcu kedy ſtały nogi káplanow niosa
cych ſkrzynie przymierza/ ktore tám
zoſtáły áż do tego czáſu.
10 A ták káplani niosacy Skrzynie
ſtali w pośrzod Jordanu/ aż ſie to
wſzythko wypełniło co Pan roſka//
zał Jozuemu mowić do ludu/ y iá//
ko miał od Moiżeſzá roſkazánie/ á
ták przeſzedł lud ſpieſzno.
11. A gdy ſie przepráwił lud wſzytek
thedy Skrzyniá Páńſka y káplani
ſzli przed ludem.
12. *A ſynowie Rubenowi/ y ſyno
wie Gád z połowica pokolenia Má
náſſeſowego ſzli zbroynie przed Iz//
ráelczyki/ iáko im był powiedźiał
Moiżeſz.

* w.4.Mo.32.

13. Iſzło przez polá Jerycho przed Pá
nem ludu zbroynego około czterdźie
śći tyśiecy gotowego ku boiowi.
14 Thám dniá onego/ vczynił Pan
zacnym Jozuego przed oczymá w//
ſzech Izráelitow/ y bali ſie go ták iá
ko ſie bali Moiżeſzá poki iedno był
żyw.
15. Potym Pan mowił do Jozuego
tymi ſłowy.
16. Roſkáż káplanom niosiacym ſkrzi
nie świádectwá/ áby wyſzli z Jor//
danu.
17. A ták Jozue roſkazał káplanom
mowiac/ wynidźćie z Jordanu.
18. A gdy káplani niosacy Skrzynie
przymierza Páńſkiego/ wyſzli z Jor
danu/ á ſtháneli nogámi ſwemi ná
ſuſzy/ tedy wody Jordáńſkie wroći
ły ſie na mieyſce ſwoie/ á płynely iá//
ko y pirwey wſzedy w brzegoch ſwo
ich.
19. Thám lud wyſzedſzy z Jordanu
dźieśiatego dniá mieśiacá pirwſze//
go/ rozbili namiothy w Gálgál/ ku
ſtronie Jerychá od Wſchodu ſłoń//
cá.

A Jozue

A Prawdziwe vżywánie kámieni tych vkázuie ſie w wierſzu. 24. Gdyż zakon zákázował wyſtáwowáć ſłupow dla iákiey chwáły Bożey.

20 A poſtáwił[A] Jozue w Gálgál o
ny dwánaśćie kámieni/ktore przy/
nieſiono z Jordanu.
21. Y rzekł thák do Izráelitow/Gdy
dźieći wáſze ſpytáią pothym oycow
ſwych mowiąc: Coż ſie znáczy przez
to kámienie?
22 Tedy oznaymićie dźiećiom wá/
ſzym/iż Izráelczycy przeſzli po ſuſzy
przez Jordan.
23 Abowiem Pan Bog wáſz oſuſzył
wody Jordáńſkie przed wámi áżeś
ćie przeſzli/ták iáko Pan Bog wáſz
vczynił tho był Morzu † czerwone/
mu ktore wyſuſzył przed námi áżech
my przeſzli.

† w.2.Mo.14.v.22 Pſal.78.v.13. y.114.v.3.

B A przetoż ty ká/mienie ſą iáko znáki świętemi/ y pámiąthką od Páná Bogá wźiethych dobrodźieyſtw.

24 [B] Aby wſzyſcy narodowie ná źie/
mi poználi/ iáko można ieſt ręká
Páńſka/á iżbyśćie ſie bali Páná Bo
gá wáſzego po wſzytki czáſy.

Kapitu. 5.

1. Strách Amorreyczykow y Chánáney/czykow. 2. Wtore obrzezánie. 4. Y przyczy/ny iego. 10. Obchod wielkiey nocy 12. Mánná pádáć przeſtáłá. 13. Anioł ſie vkazał Jozuemu.

1. A Gdy krolo=
wie wſzytcy A
morreyſcy/ kto
rzy byli zá Jor/
danem ku Za/
chodowi/ y w
ſzyſcy krolowie
Chánáneyſcy khorzy byli nád Mo/
rzem / vſłyſzeli iáko Pan oſuſzył
wody w Jordanie przed ſyny Izrá/
elſkimi áż ſie przepráwili/że mdláło
ſerce ich ták iż w nich máło duſze zo
ſtáło dla ſynow Izráelſkich.

A Aby potomſtwo Abráhámowe nie było pomieſzáne z ynemi narody/ Abowiem z niego miał wynidź Meſyaſz/ Dla tego Bog chćiał ie znáczyć tym znákiem obrzezánia/á táć ieſt przyczyná przecz ludu przez czterdźieśći lat nie obrzezowáno ná puſzczy gdźie tám tylko ſam był nie mieſzáiąc ſie z inemi narody/ Ale gdy wſzedł do źiemie Chánáneyſkiey obrzezan ieſt/ bo ſie iuż miał pomieſzáć z ludem oney źiemie.

2. Tegoż czáſu rzekł Pan ku Jozue[v]/
Potzyń ſobie noże oſtre/á záś pow/
tore/[A] obrzeż ſyny Izráelſkie.
3. Tedy ſobie poczynił Jozue noże o
ſtre/ y obrzezał ſyny Izráelſkie/ ná
Pagorku nieobrzezek.
4. A táć byłá przyczyná dla czego ie o
brzezował Jozue. Wſzytki mężczyz/
ny ludu kthory wyſzedł z Egyptu/
mężowie godni ku boiowi pomárli
byli w drodze ná puſzczy gdy wyſzli
z Egyptu.
5. A wſzytek on lud co z támtąd wy
ſzedł obrzezan był/ále wſzythek lud
ktory ſie zrodźił ná puſzczy w drodze
po wyśćiu z Egyptu/[B] nie był obrze
zan.

B Aczkolwiek lud święty nie był przez obrzezánia we wnętrznego y duchownego/ ktorego znákiem tylko ieſt zwierzchowne obrzezowánie.

6. Abowiem ſynowie Izráelſcy/cho
dźili po puſzczey przez czterdźieśći
lath/ áż wſzyſcy mężowie boiowi
kthorzy wyſzli z Egiptu poginęli
przeto/iż poſłuſznemi nie byli głoſo
wi Páńſkiemu/á dla tegoż im theż
Pan záprzyſiągł/iż im nie miał oká
záć źiemie/kthorą Pan záſlubił oy/
com ich/iż im ią dáć miał źiemię o/
pływáiącą mlekiem y miodem.
7. Tedy Jozue obrzezał ſyny ich/kto
re on był ná mieyſce ich poſtáwił/bo
ieſzcze noſili nieobrzezkę/áni ich ob/
rzezował w drodze.
8. A gdy iuż był obrzezan wſzytek lud
mieſzkał káżdy ná mieyſcu ſwem/w
obozie áż ſie wygoili.
9. Pothym Pan rzekł do Jozuego/
Dźiś zwałem[C] pohánbienie E
giptſkie/ Zkąd mieyſce ono názwa/
no Gálgál/áż y do tego czáſu.

C Pohánbienie Egiptſkie ono ieſth/ Iż Egipthcyánie wymiátowáli ie ná oczy/ iákoby ie wywiodł Bog ná ſtrácenie ich/ánie przetho iż by im dáć miał źiemię obiecáną.

10 Tedy ſynowie Izráelſcy położyli
ſie z obozem w Gálgál/ á obchodźili
święto Wielkonocne czternaſtego
dniá mieśiącá w wieczor/ ná polách
Jerycho.
11. A názáiutrz po Wielkiey nocy ie
dli ze zbożá oney źiemie / chleby nie
kwáſzone y kłoſy prážone onegoż
dniá.
12. A thák názáiutrz przeſtáłá mán/
ná gdy poczęli pożywáć zbożá oney
źiemie/ y nie mieli potym ſynowie
Izráelſcy mánny/ále vżywáli vro/
dzáiow źiemie Chánáneyſkiey one/
go roku.
13. J trefiło ſie gdy Jozue był v Jery
chá/że podniosł oczu ſwych/* á vyź/
rał niektore[o] ſtoiące[o] przećiw ſobie/
máiącego dobyty miecz w ręku/ do
ktorego przyſtąpiwſzy rzekł k niemu
Az náſzyches/czy z nieprzyiaćioł?

* w.2.Mo.23.v.23

14 A on rzekł/Nie/ále ćiem ia ieſth
Kśiążę woyſká Páńſkiego/á dopie/
rom teras przyſzedł / Thedy Jo/
zue vpadſzy ná oblicze ſwe/kłániał
ſie iemu á mowił/ Pánie coż wżdy
mi powiedaſz ſłudze ſwemu?
15. Tedy Kśiążę woyſká Páńſkiego
rzekł Jozuemu /[D] Zzuy bothy twe z
nog ſwoich/bo[E] mieyſce ná ktorym
ſtoiſz ieſt święte / J vczynił ták Jo/
zue.

D Tákowych rownie słow pátrz w.2.Mo.3.v.5.
E To ieſt dla obliczności Páńſkiey.

Kapitu. 6.

3. y. 7. Jerycho obleżono. 16. y 20. wźięto. 21. y zburzono. 18. Łupy iego zápowiedźiano. 22. Rahab z domem ſwym zachowaná.

26. Jozue przeklina tego/ktoby z nowu zbudowat Jerycho.



1. Byſo Je=
rycho ták zam/
knione y opá/
trzone przed ſy
ny Izráelſkimi
że żaden niebył
coby zthámtad
wynidź/ ábo támwnidź miał.
2. Tedy Pan rzekł do Jozuego/O/
bácz żećiem dał w rece twoie Jery/
cho y z krolem iego/y ze wſzytkim ry
cerſtwem iego.
3. A ták wy wſzytcy meżowie boio
wi obeydźiećie wkoło miáſto [A] raz/
A to vczynićie przez ſześć dni.

A To ieſt/ná káżdy dźień raz iedeń.

4. Przytym ſiedmi kápłanow ponio
ſa ſiedmi thrab [B] rogowych przed
Skrzynia/á dniá ſiodmego obeydźie
ćie miáſto ſiedmi kroć/y beda kápłani
trabić w traby.

B Abo báránich.

5. A gdy beda trabienie przedłużáć
ná rogowych trabách/ iáko ſkoro v
ſłyſzyćie głos traby/tedy lud vczyni
wielki okrzyk / á mur miáſtá obáli
ſie [C] ná mieyſcu ſwem / y wnidźie
lud onedy iáko gdźie ktho bedzie
ſtał ná mieyſcu ſwoiem.

C Káldeyſki tłumácz thák ma / A mur w ziemie wpádnie.

6. A ták Jozue Syn Nunow wez/
wawſzy kápłanow rzekł do nich/
Wezmićie Skrzynie przymierza/ á
drugich ſiedmi kápłanow niech nio
ſa ſiedmi trab rogowych przed Skrzy
nia Páńſka.
7. Potym rzekł do ludu/Idźćie á o/
beydźćie miáſto/ á ktorzy ſa zbroyni
niechay ida przed ſkrzynia Páńſka.
8. [D] To ſkoro Jozue ludowi powie/
dźiał ſiedmi kápłanow nioſac ſiedmi
trab rogowych / ſzli w przod przed
Skrzynia Páńſka y trabili w ony
traby/á Skrzyniá przymierza Páń
ſkiego ſzłá zá nimi.

D Ten ſpoſob ćiagnienia okazány przez Jozuego zda ſie głupſtwem rozumowi ludzkiemu / Ale madrość Boża okazána w słowie iego dáleko ieſt ináksza/ktorey naſláduia wierni/ poddawáiac rozumy ſwe pod nie.

9. A meżowie zbroyni ſzli przed ká
płany trabiacemi w traby/drugi też
lud poſpolity ſzedł pozad ſkrzynie/
y trábiono w traby idac.
10 A Jozue przykazał był ludowi ty
mi ſłowy: Nie wołayćieſz/ áni day/
ćie ſłyſzeć głoſu ſwego/y namnie/
ſze ſłowo z vſt wáſzych niechay nie
wychodzi áż do one° dniá gdy wam
roſkaże/vczyńćie okrzik/tedy vczyni
ćie okrzyk.
11. A ták Skrzyniá Páńſka obeſzłá
miáſto w krag iedeń raz/á oni ſie w
roćili do obozu y támże trwáli przez
noc.
12. Názáiutrz Jozue wſtał ráno/á
kápłani nieśli Skrzynie Páńſka.
13. Drugich też ſiedmi kápłanow nio
ſac ſiedmi trab rogowych ſzło przed
Skrzynia Páńſka/ y trabili idac/
przed ktoremi ſzedł lud zbroyny/ á zá
ſie pozad ſkrzynie ſzedł lud poſpoli/
thy / y trabiono w traby idac.
14 A ták dniá wtorego obeſzli miá/
ſto drugi raz/á potym ſie wroćili do
obozu/y tákże czynili przez ſześć dni.
15. Y ſtało ſie dniá ſiodmego gdy w/
ſtali ráno ná świtániu/obeſzli miá
ſto tymże ſpoſobem ſiedmi kroć/ á tyl
koż thego ſiodmego dniá ſiedmi kroć
obeſzli miáſto.
16. A gdy Kápłani ſiedmi kroć zátra
bili w traby/ tedy rzekł Jozue do lu
du/ Vczyńćie okrzyk/ábowiem Pan
podał wam miáſto.
17. Y bedźie do gruntu poborzono y
to co w nim ieſt k woli Pánu / ied/
noż Ráháb wſzetecznicá żywo zo/
ſtánie y wſzyſcy ktorzy z nia ſa w do/
mu* gdyż przekryłá poſły ktorechmy
my byli posłali.

* Wyżſzey.2.v.4.

18. A wſzákoż ſie wy ſtrzeżćie [E] rze/
czy zápowiedźiánych/ ábyśćie ſie ni/
czego z nich nie dotykáli áni ich brá/
li/byśćie w przeklectwo y w kłopoth
nie wpráwili woyſká Izráelſkiego.

E Rzeczy zápow dziáne známien ią ty rzeczy / kto do gruntu zniſz ne być máia / nie nich nie zoſtáw iac / iáko z rzec przeklętych.

19. Ale wſzytko złoto y śrebro/y na/
czynia miedźiáne y żelázne beda po/
święcone Pánu / á wnioſa ie do
ſkárbu Páńſkiego.
20 A ták lud krzyknał gdy zátrabio/
no/ ábowiem gdy vſłyſzał lud głos
trab/ krzyczeli wielkim krzykiem/
† y obálił ſie mur ná mieyſcu ſwym/
ták iż lud wſzedł do miáſtá/ káżdy
z támtad gdzie ſtał/y wźieli miáſto.

† Żydo.11.v.30. 2.Mach.12.v.15

21. Pomordowáli mieczem wſzytko
co iedno było w mieśćie/ták meże iáko
y niewiáſty/thák młodźieńce iáko y
ſtárce/áż do wołow/owiec y oſłow
22 Ale Jozue rzekł do onych dwu me
żow ktorzy wyſzpiegowáli one źie/
mie/" Wnidźćie do domu oney nie/
wiáſty wſzetecznice/ á wywiedźćie
ia z támtad ze wſzytkim co ieſt iey/
iákośćie iey przyśiegli.

" Wyżſzey.2.v.1 Żydow.11.v.31.

23 Tedy meżowie oni co byli wyſzpie
gowáli źiemie / wſzedſzy wywiedli
Ráháb y oycá/y mátke iey / bráćia
y to wſzytko co było iey/tákże y wſzy
tek iey narod / á odwiedli zá namio
ty Izráelſkie.

> [F] Wtey hiztoryei o Jerychu známionuie ſie nam then świát / á mury Jerychuntſkie moc y mądroſć świátá tego známienuią / Trąbienie też tho w thraby znáczy nam opowiedánie Ewángeliey/przez ktorą wſzelka moc świátá tego bywa zwycieżona/ A thá Rachab známienuie nas wſzytki ludzi grzeſzne y pokutuiące.
>
> G To ſie wypełniło w Hielu. kthory znowu zbudował Jerycho. O tzym. 1. Krol. 16. v. 34.

24 [F] Potym zápalili miáſto ze wſzy⸗
tkiem co w nim było/thylkoż złoto/
śrebro/á naczynie miedźiáne y żelá⸗
zne / ſchowáli do ſkárbu w domu
Páńſkiem.
25 Ale Jozue zoſtháwił żywo one
Ráháb wſzetecznicę z domem oycá
iey/ y ze wſzytkim co iedno iey było/
á oná mieſzkáłá w Izráelu áż y do te
go czáſu/ ábowiem byłá przekryłá
poſły kthore Jozue poſłał ku prze⸗
ſzpiegowániu Jerychá.
26 Tám tegoż czáſu przyſiągł Jozue
mowiąc/ [G] Niechay będźie przekle⸗
tym mąż ten przed Pánem / ktoryby
budował á opráwował miáſto Je
rycho/ záłoży iego grunty ná zginie
nie pirworodnego ſyná ſwego/á wy
ſtáwi brany iego ná zátrácenie młod
ſzego ſyná ſwego.
27 Y był Pan z Jozuem/á ſławá ie⸗
go ſzłá po wſzytkiey źiemi.

Kápitu. 7.

1. Iż Achán vkradł rzecz zápowiedzianą Pan ſie rozgniewał ná Izráelity. 4. Y vćiekáią przed Háitámi. 6. Modlitwá Jozue ku Pánu. 18. Achán poiman y vkámionowan/á máietność iego wſzytke ſpalono.

1. 
Przeſtąpili ſy
nowie Izráelſcy w
rzeczy zápowiedźiá
ney/ábowiem * A⸗
chán ſyn Chármi⸗
ego ſyná Zábdy/ſy
ná Zare/ z pokolenia Judá wźiął z
zápowiedźianych łupow/zá co ſie ro
ſpaliłá popędliwość páńſka przeciw
ſynom Izráelſkim.

> * Niżey. 22. v. 20. 1. Kron. v. 7.

2. Tedy poſłał Jozue kilká mężow
z Jerychá do Hái ktore ieſt w Beth⸗
áwen ku Wſchodu ſłońcá od Betel/
y mowił do nich w ty słowa/ Idźćie
á wyſzpieguyćie tám te źiemię/ A ták
oni mężowie ſzedſzy wyſzpiegowáli
Hái.
3. A wroćiwſzy ſie k Jozuemu po⸗
wiedźieli/ Niech tám wſzythek lud
nie chodźi/ále około dwu ábo trzech
tyſięcy/ niech ćiągnie thedy zborza
Háy/áni trudź ludu wſzytkiego boć
ich tám trochá.
4. Szło tám tedy około trzech tyśię
cy mężow z ludu/ y pierzchnęli przed
Háitámi.
5. A poráźili z nich Háitowie około
trzechdźieśiąth y ſześći mężow / go⸗
niąc ie od brany áż do Sábárim / á
pobili ie bieżąc z gory/ á dla tegoż ro
ſpłynęło ſie ſerce w ludu iáko wodá.
6. Thedy Jozue rozdárſzy odźienie
ſwoie/ vpadł ná ſwe oblicze ná źie⸗
mię przed ſkrzynią Páńſką áż do wie
czorá/ták ſam iáko y wſzyſcy ſtárſzy
Izráelſcy/ poſypawſzy prochem gło
wy ſwoie.
7. Záthym rzekł Jozue/ Ach Pánie
Boże przeczżeś roſkazał przepráwić
ſie przez Jordan ludowi temu/ ábyś
nas podał w ręce Amoreyczykom/ á
iżbyś nas potráćił? O byżechmy byli
rádſzey mieſzkáli zá Jordanem.
8. Ach coż rzec mam o Pánie/ gdyż
iuż Izráel podáie tył przed nieprzy⸗
iaćioły ſwemi?
9. Bo Chánáneyczycy y wſzyſcy mie
ſzkáiący w tey źiemi/ vſłyſzawſzy to
oblęgą nas ze wſząd/ á wygłádzą i⸗
mię náſze z źiemie/ Ale coż vczyniſz
wielkiemu imieniowi twemu?
10 Thedy rzekł Pan Jozuemu/ W⸗
ſtań przeczże ták vpádaſz ná oblicze
ſwoie?
11. [A] Zgrzeſzyłći Izráel/ á przeſtąpili
przymierze moie ktorem im roſkazał/
ábowiem wźięli z łupu zápowiedźiá
nego/á vkrádli go y ſtłámáli/ ſcho⸗
wawſzy go miedzy naczynie ſwoie.

> A Thu baczemy iáko pothaiemny grzech człowieká iednego / pobudza ku gniewu Paná Bogá przećiw wſzemu ludowi.

12. A dla thegoć ſynowie Izráelſcy
nie mogą ſie oſtáć przed nieprzyia⸗
ćioły ſwemi / ale będą podáwáć tył
przed nimi / ábowiem wźięli rzecz
zápowiedźiáną/ A thák nie będźie
więcey z wámi áż wykorzenićie prze
klętego miedzy ſobą.
13. A przetoż wſtań á poświęć lud/
y powiedz mu/ Poświęććie ſie ná iu
tro/ bo Pan Bog Izráelſki ták mo⸗
wił/ Przeklectwo ieſt w pośrzod ćie
bie o Izráelu / á nieoſtoiſz ſie przed
nieprzyiaćioły ſwymi / áż odeymie
ćie przeklectwo z pośrzod ſiebie.
14 A ták iutro ráno zeydźćie ſie we⸗
dług pokolenia wáſzego / á kthore
Pan pokolenie [B] okaże/ tedy ſie zey⸗
dźie wedle narodow/ á ktory narod
Pan okaże/tedy ſie zeydźie wedle do
mow / ktory záſie dom Pan okaże/
tego ſie mężowie zeydą.
15. Ten tedy co będźie náleźion w prze
klectwie/będźie ſpalon w ogniu y ze
wſzythkiem co iedno ma / ábowiem
przeſtąpił przymierze Páńſkie/á do⸗
puśćił ſie grzechu w Izráelu.
16. A przetoż wſtał ráno Jozue/á ro
ſkazał ſie zeydź Izráelithom wedle

> B To ieſth prez los ktory ná nie pádnie / Bo Pan zá onych czáſow / táko we był loſy poſtánowił ku okazániu winnego/iáko y około wod przeklinánia oczem w 4. Moiżeſzo. 5. Ká.

ich pokolenia / y ználázlo ſie poko-
lenie Judá.
17. Gdy ſie tedy roſkazal zeydź poko-
leniu Judá / ználazl ſie narod Za-
re/potym zebrawſzy męże z narodu
Zare/ználazl ſie dom Zábdy.
18. Tedy zebral z domu ie° męże/y zná
lazl ſie Achán ſyn Chármiego ſyná
Zábdy/ſyná Zare z pokolenia Judá
19. Zátym Jozue rzekl do Achaná/
Mily ſynu day że chwálę Pánu Bo
gu Izráelſkiemu/ á wyznay przed
nim/ á teraz mi oznáymi coś vczy-
nil/y nie tay przedemną.
20 Tedy Achán odpowiedział mo-
wiac/ Záprawdem ia zgrzeſzyl Pá
nu Bogu Izráelſkiemu /á tákem to
vczynil.
21. Widziałem miedzy lupy wybor-
ny płaſzcz Bábilońſki/y dwie ſcie ſy-
klow śrebrá/y [C] bláchę złota ważąca
piećdzieſiat ſyklow/ kthorych rzeczy
pożądawſzy wziałem ie /á oto ſą zá-
kopáne w ziemi w pośrzod namio
tu mego/á śrebro ná ſpodku.

> [C] Niektorzy wykłá dáią drot/pręt/ ábo iezyk złoty.

22 Poſlal zátym Jozue poſly / kto-
rzy bieżawſzy do namiotu iego/zná
lezli ony rzeczy zákopáne w niem /y
śrebro ná ſpodku.
23 A wziawſzy ie z namiotu/przynie
ſli ie do Jozuego y do wſzytkich ſy-
now Izráelſkich/ á położyli ie przed
Pánem.
24 A thák wziawſzy Jozue Achaná
wnuká Zarowego/ſrebro/płaſzcz/
bláchę złota / [D] ſyny iego / y corki ie-
go/woly/ oſly/ owce/ z namiotem
iego/y ze wſzytka iego máiętnoſcia/
y wſzyſcy Izráelczycy z niem/ wy-
wiedli ie ná doline Achor.
25 Y rzekl Jozue/ Przecześ nas zá-
fráſowal/ niechayże ćię też Pan zá-
fráſuie dniá tego/A ták go wſzyſcy
Izráelczycy vkámionowáli/a vká-
mionowawſzy popálili wſzytko co
iego bylo.

> [D] Ten przykład iż dzieci zá złość oyco wſką ſkarano / nie ma być bran ná przykład/chybá że by ſie to ſtało z iá wnego roſkazánia Bożego/iáko tu by to. Bo then iedno ieſt ſam ktory zna ſkrythe á táiemne złoſci naſze.

26 Támże ná onym mieyſcu námio-
thána ieſt wielka kupá kámienia/
ktora trwa áż y do tego czáſu/á vś-
mierzon ieſt gniew Páńſki/ A prze
toż imię mieyſcá onego názwáne ieſt
dolina Achor/áż y do dniá dziſieyſze°

KApitu. 8.

1. Jozuego Bog ćieſzy. 3. Szle woiſko prze ćiwko Hai. 19. Wźiete Hai. 24. I zborzo ne. 29. Y krolá iego obieſzono. 30. Jozue ołtarz buduie Pánu / y ofiáry czyni ná nim. 32. Wyryl zakon ná kámieniu y czyta gi ludowi. 34. Opowieda błogoſłáwieńſtwá y przeklectwá.

1. NOthym Pan
rzekl do Jozuego
Nic ſie nie boy áni
ſie lękay/Wezmi z ſo
bą wſzytek lud boio
wy á wſtawſzy ćiagni do Háy/O-
bácz że iż em ći dal w ręce krolá Hay
y z ludem iego/tákże miáſto/y ziemie
iego.
2. Y będzieſz ſie ták obchodźić z Hái
y z krolem iego/iákoś ſie obſzedl z Je
rycho y z krolem iego/A wſzákoż lu
py iego y bydlá zábierzećie ſobie/Po
ſádziſz też lud ná vſadce z drugą
ſtronę miáſtá.
3. A ták wſtal Jozue ze wſzythkim
ludem walecznym áby ćiagnęli ku
Hái/I przebral Jozue trzydzieſći ty
ſiecy mężow mocnych/á poſlal ie no
cą.
4. Y roſkazal im tymi ſlowy/Bácz-
ćieſz ná to/wy ſie ná vſadce záſádzi-
ćie z drugą ſtronę miaſta/á nie bár-
zo dáleko od niego ſtać będziećie/be-
dąc wſzyſcy pogotowiu.
5. A ia też ze wſzytkim tym ludem
co przy mnie ieſt przyćiagniemy ku
miáſtu/A ták gdy oni wynidą thez
przećiwko nam iáko y pirwey/tedy
my przed nimi vćiekáć będziemy.
6. A oni ć poidą zá námi w pogonią
áż ie od miaſtá vwiedziemy/bo rze-
kną iż vćiekamy iáko y pierwey / A
gdy my rzekomo przed nimi vćie-
káć będziemy.
7. Wy też zá ſię ruſzyćie ſie z záſadki
ſwej á weźmiećie miáſto ktore wam
poda w moc Pan Bog wáſz.
8. Y gdy iuż miáſto weźmiećie/ zá-
palićie ie ogniem czyniac wedle ſlo-
wá Páńſkiego:Báczćieſz to co wam
roſkázuię.
9. Poſlal ie tedy Jozue/ y ſzli ná v-
ſadkę á położyli ſie miedzy Beth-
hel y Hái od zachodu ſlońcá ku miá
ſtu/ Ale Jozue przez onę noc zoſtal
w obozie.
10 Potym wſtal Jozue bárzo ráno/
y obliczyl lud/ á ſzedl z ſthárſzemi z
Izráelá przed ludem przećiw Hái.
11. Y wſzytek lud boiowy ktory z nim
byl/ćiagnal á przyſzedl bliſko prze-
ćiw miáſtu/ y położyl ſie na ſthro-
nie Pułnocney ku Hái / gdźie byla
doliná miedzy nim y miedzy Hái.

Miáſtá Hái.

12. Náđ to wziął około piąći tyſiecy
ludu / kthore poſtáwił ná vſadce
miedzy Bethel y Hái / od ſtrony Za-
chodney ku miáſtu.
13. A wſzytko woyſko ktore było od
ſtrony Pułnocney ku miáſtu / tákże
theż y oni co ná vſadce byli od Za-
chodu ku miáſthu bliżey kniemu
przyſtepowáli / y przyćiagnął Jozue
oney nocy w pośrzod doliny.
14 Co gdy vyzrał krol Hái / poſpie-
ſzył ſie y wſtał ráno / á ruſzył ſie z mie
ſzczány przećiw Izráelczykom ku
bithwie ták on ſam iáko też y wſzy-
tek lud iego ná czás náznáczony w-
pole niewiedząc iż był lud ná vſad
ce w tył z drugą ſtrone miáſtá.
15. Tedy Jozue ze wſzytkiemi Izráel
czyki iákoby od nich porażeni vćieká
li drogą ku puſczy.
16. A lud wſzytek co go w mieśćieby
ło przyzwány ktemu ſzedł zá nimi w
pogonią / y dogániáli Jozue° / owa
ták byli wywiedźieni z miáſtá.
17. Thák iż żaden nie zoſthał / áni
w Hái áni w Bethel kthoryby nie
wyſzedł zá Izráelczyki / y zoſtáwili
miáſtho otworem / á gonili Izráel
czyki.
18. Tedy Pan rzekł do Jozuego / [A]
Podnieś drzewo ſwe ktore máſz w
rece ſwey przećiwko Hái / bo ie dam
w rece twoie. A ták Jozue ſwe drze
wo kthore miał w reku podnioſł
przećiwko miáſtu.

[A] Tu obaczaymy / iż dowćip y roſtropność Jozue° ktorey vżywał / nie otrzymał zwyćięſtwa nád nieprzyiaćioły iego / Ale słowo Páńſkie / ktorego on náśládował.

19. Zátym nátychmiaſt oni co byli ná
vſadce / ruſzyli ſie ſpieſzno z mieyſcá
ſwego / á bieżeli gdy on podnioſł re
ke ſwą / y przyſzedſzy do miáſtá wźie
li ie á ſtrzáſkiem zápalili.
20 Pothym mieſzczánie Hái obroći
wſzy ſie vyzreli á ono ſie miáſto dy-
mem kurzy áż ku niebu / y nie mieli
mieyſcá kedyby vćiec / áni thám áni
ſám / zátym lud ktory vćiekał ku pu
ſczy obroćił ſie ná ony co ie gonili.
21. Tedy Jozue y wſzytek lud Izrá-
elſki widząc iż oni co byli ná vſadce
wźieli miáſto / á iż ſie iuż dym z mia
ſtá kurzył / obroćili ſie á pobili mieſz-
czány Hái.
22 Tákże zátym y oni drudzy wyſzli
z miáſtá przećiwko im / y tákże ie ob
toczyli Izráelitowie / iedni z thąd
á drudzy z támtąd y porázili ie thák
iż z nich żaden nie zoſtał áni vſzedł.
23 Támże Krolá Hái żywo poimá-
li / á przywiedli go przed Jozuego.
24 Gdy tedy Izráelczycy dokończyli
bitwy z mieſzczány Hái ná polu przy
puſzczy / kedy zá nimi ſzli w pogo-
nią / á wſzytki mieczem pomordo-
wáli áż do iednego / wroćili ſie ſtám
tąd wſzyſcy Izráelczycy do Hái / y
wyſiekli ie.
25 Y byłá liczbá wſzytkich ktorzy ſą
pobići dniá onego / ták meżow iáko y
niewiaſt / dwánaśćie tyſiecy wſzyt
kich mieſzkáiących w Hái.
26 A Jozue nie ſpuśćił drzewá kto-
re miał w reku áż pomordowáni by
li wſzytcy mieſzczánie Hái.
27 A wſzákoż Izráelczycy zábráli ſo
bie bydłá y łupy mieſckie według ſło
wá ktore Pan roſkazał Jozuemu.
28 Tákże Jozue zápalił Hái / á vczy-
nił z niego kupe kámienia ná wie-
czność y puſtynią áż do dniá tego.
29 A Krolá Hái dał obieśić ná drze
wie áż do wieczorá / á gdy słońce zá
chodźiło / roſkazał Jozue áby zieto
trupá iego z drzewá / á porzucono
go w ſámem weśćiu brány mieſckiey
y námiotáli nań wielką kupe kámie
nia ktora ieſt áż y do dniá tego.
30 * Tedy Jozue zbudował Ołtarz
Pánu Bogu Izráelſkiemu ná go-
rze Hebál.

* w.5.Mo.27.v.5.

31. Ták iáko był roſkazał Moiżeſz słu
gá Páńſki ſynom Izráelſkim / á iá-
ko nápiſano ieſt w kſiegách zakonu
Moiżeſzowego / † [B] Ołtarz z całego
kámienia ná kthorym żadne żelázo
nie poſtáło / y ſpráwowáli ná nim o-
fiáry palone Pánu / á ofiárowáli
ſpokoyne ofiáry.

† w.2.Mo.20.v.25.

[B] Olthárz on był z kámienia niećioſánego / Co ſie nam wtem znáczy iż ſie Pánu niepodoba gdy co ludźie ku chwale iego z domysłu ſwego przydawáią / kthorey on niechce ináczey mieć / iedno według słowá ſwego

32 Thámże też nápiſał ná kámieniu
powtorzenie Zakonu Moiżeſzowe
go / ktore podał ná piśmie przed o-
blicznośći ſynow Izráelſkich.
33 A wſzyſcy Izráelczycy y ſtárſzy z
nich / y przełożeni á ſedźiowie ich ſtá
li y tu y owdźie około ſkrzynie przed
oblicznośćią Kápłanow / gdy nieśli
Lewithowie Skrzynie przymierza
Páńſkiego / ſpołu ták gość iáko y ro
dźic / części ich byłá przećiw gorze Gá
ryzym / á druga część przećiw gorze
Hebál / iáko był roſkazał Moiżeſz
ſługá Páńſki / áby błogoſłáwił lu-
dowi Izráelſkiemu.
34 Potym czytał wſzytki słowá Za
konu błogoſłáwieńſtwá y przeklec-
twá / według tego wſzythkiego co
ieſt ná-

A czyl oratow naszi XX. Katolicy Rzymscy nietylko Bialym glowom lecz y mezczyznom zabraniaią czytac Zakonu Boze y Sami niebarzo radzi nadzą niechcąc tez nikogo mieć mędrszego od siebie

ieſt nápiſano w kſiegách Zakonu.
35 Thák iż nic nie było ze wſzytkie-
go co roſkazał Moiżeſz czegoby Jo-
zue nie czytał przed wſzytkiem zgro-
mádzeniem Izráelſkiem/ thák przed
niewiáſthámi iáko y przed dźiatká-
mi/ y przed cudzoźiemcy ktorzy mie-
ſzkáli miedzy niemi.

KApitu. 9.

1. Wiele Krolow zebráło ſie przećiw Izrá elitom. 3. Gábáonitowie chytroſcią ſwą otrzymáli przymirze y pokoy od Jozuego. 20. Stan ich przeklety y niewolniczy.

1. GDy wſzyſcy
Krolowie kthorzy
byli zá Jordanem
ná gorách/ ná po-
lách/ y nád wſzyt-
kiem brzegiem mo-
rzá wielkiego przećiw Libanu/ to
vſłyſzeli/ iáko Heteyczyk/ Amorey-
czyk/ Chánáneyczyk/ Ferezeyczyk/
Heweyczyk/ y Jebuzeyczyk.

A Tu w tych Krolach báczyć możemy/ iáko ieſt płatny dowćip y moc ludzka/ gdy ſobie vfáią w nich.

2. [A] Zebráli ſie ſpołu zá iednem zezwo-
leniem áby walczyli przećiw Jozue-
mu/ y przećiw Izráelczykom.
3. Ale mieſzczánie w Gábáon ſłyſząc
co Jozue vczynił Jerychu y Hái.
4. Chytrze w thym poſtąpili/ ábo-
wiem ſzli á vczynili ſie poſły/ wziąw-
ſzy ſtáre wory ná oſły ſwe/ y wi-
ná w ſtáre [B] ſumki potárte y łatáne.

B W onych Kráinách był zwyczay/ iż w ſkorzánem náczyniu miewáli winá/ co my możemy názywáć ſumkámi ábo miechámi ſkorzánemi.

5. Máiąc ſtáre y łatáne boty ná no-
gách ſwoich/ y wiotche ſzáty ná ſo-
bie/ á wſzythek chleb co go z ſobą ná
drogę nábráli był ſuchy y ſpleſniáły.
6. Thedy przyſzli ku Jozuemu do
obozu w Gálgál/ á rzekli do niego y
do Izráelitow/ Przyſzlichmy z źie-
mie dálekiey/ á thák teraz vczyńcie
przymirze z námi.
7. Ale Izráelczycy odpowiedźie-
li Heweyczykowi/ Podobno ty mie-
ſzkaſz miedzy námi/ iákoż z tobą mo-
żemy wźiąć przymierze.
8. Tedy rzekli do Jozuego/ My ie-
ſteſmy ſłudzy twoi: Ktorym rzekł
powtore Jozue/ coſćie wy zácz/ á z-
kąd idźiećie? A oni mu odpowie-
dźieli.
9. My ſłudzy twoi przyſzlichmy z źie-
mie bárzo dálekiey dla imienia Pá-
ná Bogá thwego/ ábowiemechmy
ſłyſzeli ſławę iego/ y wſzytko co czy-
nił w Egipćie.
10 Tákże y to wſzytko co vczynił kro-
lom dwiemá Amoreyſkiem/ ktorzy
byli zá Jordanem/ *Sehonowi Kro-
lowi Heſebon/ y Og Krolowi Bá-
ſán/ ktory mieſzkał w Aſtárot.

Gábáonitowie.

* w 4. Mo. 21. v.

11. A ták nam roſkazáli ſtárſzy náſzy
y wſzyſcy mieſzkáiący w ziemi ná-
ſzey/ Nabierzćie z ſobą żywnoſći ná
drogę/ á idźćie przećiwko nim á ták
im mowćie/ Mychmy ſą ſłudzy wá-
ſzy á thák teraz vczyńcie przymerze
z námi.
12. Chleb ten co gi z ſobą mamy ieſzcze
ćiepły pobrálichmy ná drogę z do-
mow náſzych/ tego dniá gdychmy
tu do was wyſzli/ a theraz oto iuż z
ſechł y popleśniał.
13. Oto y ſumki ty cochmy byli w nie
pełno nálali winá nowe były/ á the-
raz iuż potárły ſie/ y ſzáty náſze/ ták
że y boty zwiotſzáły od dálekiey dro-
gi.
14 A ták Izráelczycy wźięły oney ży-
wnoſći ich/ nie pytháiąc ſie [C] rády
Páńſkiey.

C W Żydowſki[...] ſtoi Vſt Páńſki[...]

15. Tedy Jozue vczynił pokoy z nie-
mi/ á wſzedł w przymirze/ y dopu-
ſćił im żywo zoſtáć/ á Kſiążetá zgro-
mádzenia przyſięgły im.
16. Ale po trzech dniach iáko z nimi
vczynili przymirze/ dowiedźieli ſie
iż bliſko ich byli/ á iż mieſzkáli w po-
śrzod ich.
17. Pothym Izráelczycy ruſzywſzy
ſie z onąd/ przyſzli do miaſt ich dniá
trzećiego/ ktore ty były/ Gábáon/ Ká-
firá/ Beroth/ y Káryátiárym.
18. [D] Y nie mordowáli ich ſynowie J-
zráelſcy/ ábowiem Kſiążetá zgromá-
dzenia przyſięgły im były przez Pá-
ná Bogá Izráelſkiego/ z kąd ſzem-
rało wſzytko zgromádzenie przećiw
Kſiążetom.

D Tu mamy b[...] czyć/ iż obieth[...] przyſięgą potw[...] dzoná ma być [...] waná/ choćia[...] też nas kto w t[...] podſzedł przez z[...] dę/ tylko oná ob[...] nicą żeby nie b[...] przećiw Pánu B[...] gu. Saul chć[...] był wygubić t[...] Gábáonity/ iá[...] by iem przymie[...] poprzyſiężonego dzierżeć [...] dźiło/ Ale ie[...] odnioſł zá to k[...] nie. O czym pátrz w [...] Sámuelo. 21.

19. Tedy wſzytki Kſiążetá odpowie-
dźieli wſzemu zgromádzeniu/ My
przyſięglichmy iem przez Páná Bo-
gá Izráelſkiego/ á thákże ſie ich áni
tknąć nie możemy.
20 Ale im ták vczyniemy/ Záchowa-
my ie żywo/ iżby ná nas nie przy-
ſzło rozgniewánie/ dla przyſięgi kto-
rachmy im przyſięgli.
21. Powtore Kſiążetá rzekli do nich/
Niech [E] zoſtáną żywo/ á niech drwá
rąbáią/ y niechay czerpáią wodę dla
wſzytkiego zgromádzenia/ iáko im
powiedźieli Kſiążetá.

E To nic onem[...] nie ieſt przećiw[...] co nápiſano w [...] Mo. 7. Gdźie ro[...] zano wymordow[...] wſzytki mieſzká[...] ce w they ziemi/ [...] czym pátrz doſta[...] Dnieiſzego wyk[...] du w támtym [...] v. 2.

22 Pothym Jozue wezwawſzy ich
mowił do nich w ty ſłowá/ Przecz-
żeſćie nas zdrádźili/ powiedáiąc że-
ſćie bár-

Gábáonito
wie.

śkie bárzo z dáleká byli/gdyż mieszkaćie prawie w pośrzod nas?
23 A ták teraz przekleći iesteśćie/[F] áżaden z was nie zosthánie coby nie miał być sługą ku rąbániu drew/y ku czerpániu wody do domu Bogá mego.

F To niewolstwo włożono iest na nie áby ich nákarano zá zdrádę/ ále nie ná wieki thrwáłá niewola oná/iedno do kąd źiemiá miedzy pokolenia nie byłá podźielona.

24 Kthorzy odpowiedźieli ták Jozuemu/Iż nam oznáymiono slugam thwoim co był roskazał Pan Bog twoy Moiżeszowi słudze swemu/ áby wam dał źiemię tę/á iżby wygłádźił wszytki mieszkáiące w tey źiemi przed wámi/tedyćmy sie bárzo báli o żywot nász/y dla tegochmy thák vczynili.
25 A przetoż teraz iestechmy w ręku twoich/ czyńże z námi coć sie podobá/á co sie tobie zda nalwszego.
26 Y vczynił ták z niemi/i wybáwił ie z rąk synow Izráelskich/iż ich nie wymordowáli.
27 Támże dniá onego vstáwił ná nie áby drwá rąbáli y wodę czerpáli zgromádzeniu/y do Ołtarzá Páńskiego áż y do tego czásu/ná mieyscu ktoreby obrał.

KApitu. 10.

3. Pięć Krolow ćiągnąc przećiw Gábáonitom porażeni są od Jozuego. 11. I pobići są grádem wielkiem. 12. Słońce y Miesiąc zástánowiły sie. 16. y. 23. Ony pięć Krolow wywlokszy z Jáskinie obieszono. 28. Wźięto Mácedá y ine miástá z Krolmi.

1. GDy vsłyszał Adoniśedek Krol Jerozolimski/ iż Jozue wźiął Hái/á zborzył ie do gruntu/ á iáko sie obchodźił z Jerychę y z Krolem iego/ że toż vczynił Hái y Krolowi iego: Kthemu iż Gábáonitowie vczynili sobie pokoy z Izráelczyki/y mieszkáli z niemi.
2. Thedy sie bárzo vlękł/ ábowiem Gábáon było wielkie miástho/iáko niektore z miast krolewskich/ nád to iż było więczsze niż Hái/y mężowie w niem mocni.
3. A przetoż posłał Adoniśedek Krol Jerozolimski do Hohám Krolá Hebron/y do Farám krolá Jerymot/y do Jáfiá Krolá Láchis/y do Dábir Krolá Eglon/z temi słowy.
4. Sciągnićie sie ku mnie/á rátuyćie mie ábychmy pobili Gábáończyki/ ktorzy sobie vczynili pokoy z Jozuem y z syny Izráelskimi.
5. A ták sie zebráli á ćiągneli pięć krolow Amoreyskich/ Krol z Jeruzálem/Krol z Hebron/Krol z Jerymoth/Krol z Láchis/ y Krol z Eglon/ze wszytkiemi woyski swemi/y położyli sie z obozem v Gábáon/á dobywáli go.
6. Tedy Gabáończycy posłáli do Jozuego do obozu w Gálgál z tákiemi słowy/Nie odćiągay rąk swych od służebnikow swoich/przyćiągni ku nam co narychley á wybaw y rátuy nas/boć wszyscy Krolowie Amoreyscy ktorzy po gorach mieszkáli zebráli sie przećiwko nam.
7. Ruszył sie tedy Jozue z Gálgál ze wszytkiem swym ludem boiowem/ ktorzy byli wszyscy waleczni.
8. Y rzekł Pan ku Jozuemu/Nieboy sie ich/ ábowiem podałem ie tobie w ręce twe/á nieosthoi sie żaden z nich przed tobą.
9. A thák Jozue przyszedł nagle ná nie bo cáłą noc ćiągnął z Gálgál.
10 Postrászył ie tedy Pan[A] przed Izráelczyki/á poráźił ie porażką wielką v Gábáon/y gonili ie Izráelczycy drogą ktora chodzą ku Betoron y gromił ie áż do Azeká y do Mácedá.

A Albo potárł.

11. A gdy vćiekáli przed Izráelczyki bieżąc z gory od Bethoron/tedy ná nie puśćił Pan z niebá kámienie wielkie áż do Azeká/y dáleko ich więcey pomárło od kámienia grádowego/ á niżli ich pobili mieczem synowie Izráelscy.
12. Potym Jozue mowił do Páná onegoż dniá/gdy podał Pan w ręce Izráelczykom Amoreyczyká/y rzekł przed oczymá Izráelitow/* Stoy [B] Słońce w Gábáon/ á Miesiąc w dolinie Aiálon.
13. Y stánęło Słońce á zástánowił sie Miesiąc/aż sie lud pomśćił nád nieprzyiaćioły swemi: Izali to nie iesth nápisano w kśięgách [C] spráwiedliwego? Tedy słońce stánęło w pośrzod niebá/ áni sie pospieszyło ku záchodowi iákoby zá cáły dźień.
14 Tákowy dźień nigdy przed tym áni potym nie był w ktoryby Pan miał[D] vsłucháć głosu człowieczego / A sámci Pan walczył zá Izráelczyki.

* Ezái. 28. v. 21. Ekle. 46. v. 5.

B Ty słowá stosuią sie z pirwszemi/ kedy Jozue mowi z pánem/Bo prośi Páná áby słońce sthało ná mieścu swym/ ále mu nie roskázuie.

C To iest Moiżeszá/ iáko niektorzy mnimáią/Niektorzy czytáią w kśięgách Jáśár/ á powiedáią że ty kśięgi zginęły gdy był lud w więźieniu Bábilonskiem.

D Aby ná prosbę iego miał záwśćiągnąć biegu przyrodzonego.

Potym

15. Potym sie wrócił Jozue ze wszyt
kiemi Jzráelczyki do obozu do Gál
gál.
16. A ci pieć Krolowie vciekáiac skry
li sie byli do iáskinie w Mácedá.
17. Tedy to oznáymiono Jozuemu
iż nálezioni pieć Krolow co sie byli
skryli do iáskinie w Mácedá.
18. Y rzekł Jozue/ Záwalćie kámień
mi wielkiemi dźiure v iáskinie/ á po
stawćie v niey męże áby ich strzegli.
19. A wy przedsie nie sthoiac gońcie
nieprzyiacioły wásze/ á biyćie ostát-
ki/ áni im dayćie vchodźić do miast
ich/ boć ie dał Pan Bog wász w rę-
ce wásze.
20 A gdy dokończył Jozue z syny J-
zráelskiemi mordu ták wielkiego áż
ie ná głowę poráźili/ tedy nieco ostá
tkow vszło do miast obronnych.
21. A wszytek lud wrócił sie zdrowo
do obozu ku Jozuemu w Mácedá/ o
wa żaden nie śmiał y słowá przemo
wić przećiw Jzráelitom.
22 Potym rzekł Jozue/ Otworzćie
tę dźiurę v iáskinie/ á przywiedźćie
mi z niey tych pieć Krolow.
23 Y vczynili ták: Przywiedli prze-
deń onych pieć Krolow z iáskinie/
Królá Jerozolimskiego/ Królá He
brońskiego/ Królá Jerymotskiego/
Królá Láchiskiego/ y Królá E-
glońskiego.
24 Thám gdy wywiedli onych pieć
Krolow do Jozuego/ tedy ku sobie
wezwał wszytkich mężow Jzráel-
skich y rzekł do rotmistrzow mężow
co walecznieyszych ktorzy z nim cho
dźili/ Przystępćie sám á nástępćie
ná szyie tym Krolom/ ktorzy przy-
szedszy depthali nogámi po szyiách
ich.
25 Zátym do nich rzekł Jozue/ Nie
boyćie sie áni sie lękayćie/ ále bądźćie
sercá dobrego y mężnego/ boć ták v-
czyni Pan wszythkim wászym nie-
przyiaćiołom przećiw ktorym wal-
czyćie.
26 Pothym ie Jozue pobił á zámor
dował/ á kazał ie powieszáć ná pia
ći drzewách/ kedy wisieli áż do wie
czorá.
27 A gdy zászło słońce/ roskazał Jo-
zue że ie zięto z drzewá/ á wrzucono
D do iáskinie w ktorey sie byli skry-
li/ á záwálono kámieńmi wielkiemi
one dźiurę v iáskinie kthore tám są
iesżcze y do dniá tego.

D Według zakonu. w.5.Mo.21.v.23.

28 Tegoż dniá wźiął Jozue Máce
dá y wysiekł ie mieczem/ y Królá
ich zámordował społu ze wszytkie
mi ludźmi co iedno w nim byli/ ták
iż by iednego niezostáwił/ á obszedł
sie thák z Krolem Mácedá iáko y z
Krolem Jerychá.
29 Potym ćiągnął Jozue ze wszytkie
mi Jzráelczyki z Mácedá do Lebni/
y dobywał go.
30 A podał ie Pan y Królá iego w
ręce Jzráelitom/ y wysiekli ie mie-
czem y wszytki ludźi ktorzy thám w
niem byli/ thák iż by iednego w nim
nie zostáwił/ y vczynił tákże Krolo
wi iego/ iáko Krolowi Jerychá.
31. Potym Jozue ze wszytkiemi J-
zráelczyki ruszył sie z Lebni do Lá-
chis/ á położywszy sie przy niem do
bywał go.
32 Y podał ie Pan w ręce Jzráeli-
thom/ iż ie wźięli dniá drugiego/ y
wysiekli ie mieczem/ y wszytki ludźi
co iedno w nim byli/ á obchodźił sie
ták z niem iáko y z Lebna.
33 Thedy Horám Krol Gázer przy-
szedł ná rátunek Láchis/ ále go Jo-
zue poráźił z ludem iego/ ták iż y ie-
den z nich nie pozostał.
34 Potym sie ruszył ze wszytkiemi J-
zráelczyki od Láchis do Eglon/ y ob
legszy ie dobyli go.
35 Ktore wźiąwszy onegoż dniá wy
siekli mieczem/ y wymordowáli wszy
tki ludźi co ich iedno thám było one
goż dniá/ y tákże sie z niem obszedł iá
ko y z Láchis.
36 Potym sie Jozue ruszył ze wszyt-
kiemi Jzráelithámi od Eglon ku
Hebron/ á dobywáli go.
37 Y wźiąwszy ie wysiekli ie mie-
czem y Królá iego/ y ze wszytkiemi
miásty iego/ y káżdego człowieká
ktory tám iedno był/ ták iż by iedne
go z nich nie zostáwił/ obchodząc sie
ták rownie iáko y z Eglon/ á zburzył
ie ze wszytkiem co iedno w niem by-
ło.
38 Z támtąd sie ruszył Jozue ze w-
szytkiemi Jzráelczyki do Dábir/ y do
bywał go.
39 A gdy ie wźiął z Krolem iego y ze
wszytkiemi miásty iego/ wysiekł ie
mieczem/ y pomordował wszytki
ludźie co iedno tám byli/ thák iż by
iednego nie zostáwił/ á iáko vczynił
Hebron/ tákże też vczynił Dábir y
Krolowi iego/ á iáko sie thęż był ob-
szedł

Dobywánie miaſt Chánáneyſkich.

ſzedł z Lebna y z Krolem iego.
39 A ták Jozue poborzył wſzytki krái-
ny po gorách/y ku Południu/w po-
lách y po pagorkách ze wſzythkiemi
Krolmi ich/ ták iż by iednego nie zo-
ſtáwił/á wymordował wſzytki lu-
dzi/ták iáko był roſkazał Pan Bog
Izráelſki.
40 Poborzył ie tedy Jozue/ od Ká-
desbárne áż do Gázy/y wſzytke zie-
mie Goſen áż do Gábáon.
41 A wſzytki ty Krole wźiął Jozue
z ich ziemicámi iednemi rázem/ábo-
wiem Pan Bog Izráelſki walczył
zá Izráelczyki.
42 Zátym ſie Jozue wroćił ze wſzyt-
kiemi Izráelczyki do obozu do Gál-
gál.

KApitu. XI.

1. Niemáło Krolow zebráło ſie przećiw Jozuemu. 8. Poráženi ſą. 10. Háſor y Krol iego y ine miáſtá wźiete / 16. Że wſzytká ziemia ich. 21. Synowie Enák do końcá ſą wykorzenieni.

1. TO gdy poſłyſzał Jábin
krol Háſor/po-
ſłał do Jobáb
królá Mádon/
y do królá Se-
meron/thákże
y do Królá Achſáf.
2. Przytym do Krolow ktorzy byli
ná Pułnocy po gorách y po polách
ku Południu [A] Ceneroth/y w row-
ninách/y w kráinách Dor ku Zacho-
dowi.

A O tym pátrz w 5. Mo. 3. v. 17. w. 4. Mo. 34. v. 11. Abowiem to ieſt Jeziero Genezáret.

3. Y do Chánáneyczyká kthory był
ná wſchod y ná zachod słońcá/y do
Amoreyczykow/Heteyczykow/Fe-
rezeyczykow y Jebuzeyczykow po go-
rach y do Heweyczykow ktorzy byli
pod [B] Hermon w kráinie Másfá.

B Hermon w kráinie Másfá / ieſth cześć gory Libanu ku pułnocy/á Másfá záś ieſt tuż podle tey gory zá Jordanem ku Wſchodu słońcá.

4. Thedy oni y ze wſzytkim ſwym
woyſkiem wyſzli/á lud wielki z ni-
mi iáko piaſek kthory ieſt ná brzegu
morſkim/też y koni y wozow z nimi
bárzo wiele.
5. A thák ſie wſzytcy ći krolowie z-
ćiągneli/á ſpołu położyli obozem v
wod Merom/áby zwiedli bitwę z I-
zráelity.
6. Ale Pan rzekł do Jozuego: Nieboy
ſie ich/ábowiem iutro thegoż czáſu
podam ći ie wſzytki pobite przed I-
zráelczyki / koniom ich łytki z pod-
ćinaſz/á wozy ich popaliſz ogniem.
7. A ták Jozue y ze wſzytkim ludem
boiowym przyćiągnął ſpretká prze-
ćiwko nim ku wodam Merom y v-
derzyli ná nie.
8. Támże ie podał Pan w ręce Iz-
ráelczykom y pobili ie goniąc ie áż
do Sydonu wielkiego/y do Wod [C]
gorących/y áż do polá Máſpá ná W-
ſchod słońcá/á poráźili ie ták iż y ie-
den z nich nie pozoſtał.

C To ieſt ćieplice/ ktore ſie poczynáią á idą z gory Libanu/ábo z ſolnych gor.

9. I vczynił im thák Jozue iáko mu
Pan roſkazał/ koniom ich z podći-
nał łytki/á wozy ich popalił ogniem
10 Tegoż czáſu wroćiwſzy ſie Jo-
zue wźiął [D] Háſor/ á królá iego zá-
mordował mieczem/ábowiem Há-
ſor było przed tym głowá wſzyth-
kich tych kroleſtw.

D Háſor leży w oney ziemi / kthora pothym názwáno Galilea.

11. Nád to wyſiekli wſzytki ludźi kto-
rzy byli w nim mieczem /wſzytki do
gruntu wygłądzáiąc/ták iż żadne-
go nie zoſtáło / á ſámo Háſor ſpalił
ogniem.
12. Ktemu Jozue wźiął wſzythki
miáſtá krolow onych/y wſzytki kro-
le ich/y pobił ie mieczem á pomordo-
wał/iáko był roſkazał * Moiżeſz ſłu- *w. 4. Mo. 33. v. 52.
gá Páńſki. w 5. Mo. 7. v. 2.
13. A wſzákoż wſzytki miáſtá ktore
były ieſzcze cało zoſtały/tych nie pa-
lili Izráelczycy / tylkoż ſámo Há-
ſor/ktore ſpalił Jozue.
14 Zábráli tedy ſobie ſynowie Izrá-
elſcy wſzytki łupy z miáſt onych/y by-
dłá/tylkoż ludźi wſzytki pomordo-
wáli mieczem/y wytráćili/á nie zo-
ſtáwili z nich ni iednego.
15. A iáko był Pan † roſkazał Moiże- † w. 2. Mo. 34. v. 11.
ſzowi ſłudze ſwemu/á Moiżeſz ro-
ſkazał Jozuemu/thákże też vczynił
Jozue/á nic nie opuśćił ze wſzytkie-
go co roſkazał Pan Moiżeſzowi.
16. A ták Jozue wźiął wſzythke one
ziemie po gorách y wſzytke ku połud-
niu leżącą/tákże wſzytke ziemie Go-
ſen polá y rowniny/też y gore Izrá-
el z rowniną iey.
17. Od gory [E] Hálák / ktora idźie ku
Seir áż do Báálgád w dolinie Li-
banu/pod gorę Hermon/A poimá-
wſzy wſzythki krole ich pomordo-
wał ie.

E Tho słowo známionuie gole mieſce kędy láſow nie było / ábowiem tá gorá leży ku Seir Idumeiſkiey/ktora ieſt ziemiá pod Południe krainy Chánáneyſkiey / A thák Jozue wźiął wſzytke the ziemie od Południá áż ná Pułnocy.

18. I wiodł Jozue walkę przez wie-
le dni ze wſzytkimi krolmi onymi.
19. Ani było miáſto żadne/ ktoreby

pokoy vczynić chćiáło z ſynmi Izrá-
elſkimi/ oprocz Heweyczykow/ kto
rzy mieſzkáli w Gábáon/ á ták wſzy
tki wźiął przez walke.
20 Abowiem ſie to od Páná ſthálo
ktory zátwárdźił ſercá ich/ áby ſzli
ku bitwie przećiw Izráelczykom/ á
by ie wygłádźili niemáiąc nád nimi
miłoſierdzia/ á ták wytráćili/ iáko
był Pan roſkazał Moiżeſzowi.
21. Tegoż też czáſu ćiągnął Iozue/ y
wymordował ſyny Enákowe po
gorach z Hebron z Dábir/ z Anáb/ y
ze wſzytkich gor Judſkich/ tákże ze
wſzytkich gor Izráelſkich/ á wyko-
rzenił ie Iozue ſpołu y z miáſty ich.
22 Zaden z ſynow Enákowych nie
pozoſtał w źiemi ſynow Izráelſkich/
tylkoż w Gáźie/ w Geth/ y w Azot
nieco ich zoſtáło.
23 A ták Iozue wźiął wſzythke one
źiemie/ ták iáko był Pan powiedźiał
Moiżeſzowi/ y podał ią w dźiedźic-
two Izráelitom/ według rozdźia-
łu pokolenia ich/ y vſpokoiłá ſie źie-
miá od walki.

❖ ❖ ❖

KApitu. 12.

1. Imioná Krolow porážonych od Izrá-
elczykow. Ták z the iáko z one ſtrone Ior-
danu ktorych źiemie poſiedli.

1. A Ćić ſą Krolo-
wie źiemie ktore po
bili ſynowie Izrá-
elſcy/ y poſiedli źie-
mie ich z the ſtrone
Iordanu ku wſcho
du ſłońcá.
2. Sehon Krol Amoreyſki kthory
mieſzkał w Heſebon/ á pánował od
Aroer/ ktore leży nád brzegiem rzeki
Arnon/ y od miaſt tych ktore w po-
śrzod rzeki/ y od puł Gáláádu/ áż do
rzeki Jábok/ ktora ieſt ná gránicy ſy
now Ammonowych.
3. Y od polá áż do Morzá Ceneroth
przećiw Wſchodowi ſłońcá/ y áż do
Morzá ku puſzczy/ to ieſt do Mo-
rzá ſłonego ku Wſchodu ſłońcá/ dro
gą ktora idźie ku Bethſymoth/ y od
Południá pod [A] Aſdotfáſgá.
4. Ktemu też wźieli gránice Og kro
lá Báſáńſkie/ ktory był pozoſtał od
Obrzymow/ á mieſzkał w Aſtároth
y w Edrei.

[A] Niektorzy wykłá dáią/ pod zdroymi ktore idą z gor Fáſ gá.

5. Pánował też ná gorze Hermon/
y w Sálechá tákże y we wſzythkim
Báſán/ áż do gránic Geſurytow y
Máhátytow/ y do puł gory Gáláád
ktora byłá gránica Sehoná Krolá
z Heſebon.
6. A Moiżeſz ſługá Páńſki y ſyno-
wie Izráelſcy pobili ie/ y podał ią
Moiżeſz ſługá Páńſki w dźiedźic-
two Rubenitom/ Gádytom/ y po-
łowicy pokolenia Mánáſſeſowego.
7. Ćić theż záſie ſą Krolowie źiemie
ktore pobił Iozue y ſynowie Izráel-
ſcy zá Iordanem ná Zachod ſłońcá
od Báálgád/ ktore leży w dolinie Li
banu/ áż do Hálák kthora idźie do
Seir/ kthora Iozue podał w oſiád-
łość pokoleniom Izráelſkim według
dźiáłu ich.
8. Ták ná gorách iáko y w dolinách/
y po polách/ y w niżinách/ w puſzczy
y ná Południe/ kedy mieſzkáli He-
teyczycy/ Amoreyczycy/ Chánáney-
czycy/ Ferezeyczycy/ Heweyczycy/ y
Jebuzeyczycy.
9. Z Jerycho Krol ieden/ z Hái ktore
ieſt w bok Betel Krol ieden.
10 Z Jeruzálem Krol ieden/ z Hebron
Krol ieden.
11. Z Jerymot Krol ieden/ z Láchis
Krol ieden.
12. Z Heglon Krol ieden/ z Gázer
Krol ieden.
13. Z Dábir Krol ieden/ z Gáder Krol
ieden.
14 Z Hormá Krol ieden/ z Hered
Krol ieden.
15. Z Lebny Krol ieden/ z Adulle
Krol ieden.
16. Z Mácedá Krol ieden/ z Bethel
Krol ieden.
17. Z Táfuá Krol ieden/ z Hefer Krol
ieden.
18. Z Afek Krol ieden/ z Láſſáron
Krol ieden.
19. Z Mádon Krol ieden/ z Házor
Krol ieden.
20 Z Semeron Meron Krol ieden/
z Achſáf Krol ieden.
21. Z Thenák Krol ieden/ z Mágед-
do Krol ieden.
22 Z Cedes Krol ieden/ z Jáchánán
Kármelá Krol ieden.
23 Krol Dor z Náfáth Dor ieden/
Krol z Goim w Gálgál ieden.
24 Z Terſá Krol ieden/ owa wſzyt-
kich Krolow trzydźieśći y ieden.

Kapitu. 13.

1. Gránice ziemie Chánáneyskiey. 14. Dziedzictwo Lewitow ofiáry Páńskie. 15. Ośiádłośći Rubenitow. 24. Gádytow. 29. A połowice pokolenia Mánásesowego.

1. Bysie tedy stá
rzał Jozue/ á był ze
szły wlećiech/ rzekł
do niego Pan/ Tyś
sie stárzał á z sczęd
lesw lećiech/ á ie
szcze zostawa bárzo wiele ziemie ku
posiadániu.
2. A táć iest ziemiá ktora pozosta
wa/ Wszytki gránice Filistynow/
y wszytcy Gessurytowie.
3. Od Nylu ktora idzie przez Egipt
áż do gránice Akaron ku Pułnocy
przyleza ku Chánáneyczykom Pań
stw piećioro Filistynow / Gazá /
Azoth/ Askálon/ Geth/ Akáron/ y
Heweyskie.
4. Od południa wszytká ziemiá Chá
náneyska/ A y pole v Sydonu áż do
Afeká/ y áż do gránic Amoreyskich.
5. Y ziemiá Gibli ze wszytkim Li
banem ku Wschodu słońcá od Báál
gád pod gore Hermon/ áż idąc do
Emáth.
6. Wszytki mieszkáiące w gorách/ od
Libanu áż do wod gorących/ y wszyt
ki Sydończyki ia sam wypędze przed
syny Izráelskimi/ iedno ia ty podziel
w dziedzictwo Izráelitom iákom
rozkazał tobie.
7. A przetoż teraz dziel te ziemie w
dziedzictwo dziewiećiorgu pokole
niu / y połowicy pokolenia Má
násessowego.
8. Oprocz oney z ktorą Rubenito
wie y Gádytowie wzięli dziedzic
two swoie/ * ktore im dał Moizesz
zá Jordánem ná wschod słońcá/ iáko
im tho thám oddał Moizesz sługá
Páński.
9. Od Aroer ktore iest nád brzegiem
rzeki Arnon/ y miástha ktore iest w
pośrzod doliny/ y wszythkiego po
lá Medábá áż do Dybon.
10 Y wszytki miástá Sehoná Krolá
Amoreyskie°/ ktory pánował w Hese
bon/ áż do gránice synow Ammon.
11. Tákże Gáláád y gránice Gessu
rytow y Máchátytow/ y wszytkę go
rę Hermon /przythym wszytko Bá
sán áż do Sálechá.
12. Wszythko krolestwo Og Krolá
Bászańskie°/ ktory pánował w Astá
rot y w Edrei z narodu obrzymskie
go/ á pobił ie Moizesz y wypędził ie.
13. A wszákoż synowie Izráelscy nie
wygnáli Gesurytow y Máchathy
thow/ ále oni mieszkáli w pośrzod
Izráelczykow áż do tego czásu.
14 † Tylkoż pokoleniu Lewi nie dał
dziedzictwá/ bo ofiáry Páná Bogá
Izráelskiego są dziedzictwem iego/
iáko mu powiedział.
15. A ták oddał Moizesz pokoleniu
synow Ruben dziedzictwo wedle
domow ich.
16. Y byłá gránicá ich od Aroer kto
re iest nád brzegiem rzeki Arnon/ y
miásto ktore iest w pośrzod doliny
ze wszytkim polem kthore leży ku
Medábá.
17. Hesebon y wszytki miástá iego kto
re były w polách/ Dybon/ y Bámoth
báál/ y Bethbáálmeon.
18. Y Jássá/ y Cedymot/ y Mefáát.
19. Y Káryáthiáym/ y Sebáám/ y Sá
rátásár ná gorze ktora leży w dolinie
20 Y Betfegor/ Asdotfásgá/ y Beth
iesymot.
21. Wszytki też miástá w polách/ y
wszytko krolestwo Sehoná Krolá
Amoreyskiego kthory pánował w
Hesebon/ á kthorego° zámordował
Moizesz y z Kśiążęty Mádyáńskie
mi Eui y Recem/ Sur/ Hur/ y Re
bá Kśiążętá Sehonowe co mieszká
ły w ziemi.
22 Zábili też mieczem synowie Izrá
elscy Báláámá Syná Beorowego
wieszczká miedzy inemi zábitemi.
23 Byłá tedy gránicá synow Rubeno
wych Jordan z gránicámi swemi/
toć iest dziedzictwo synow Rubeno
wych wedle domow ich/ miástá y wśi
ich.
24 Potym Moizesz oddał dziedzic
two pokoleniu synow Gád wedle
domow ich.
25 A tyć były ich gránice/ Jázer y w
szytki miástha Gáláád/ z połowicą
ziemie synow Ammon áż do Aroer/
ktore iest przećiw Rábbá.
26 Y od Hesebon áż do Rámát Más
fá/ y Betonim/ y od Máhánáim / áż
do gránice Dábir.
27 Też y w dolinie Bethárám y Bet
nemrá/ y Sokkot/ y Sáfon / ostá
tek krolestwá Sehoná Krolá He
sebońskie° nád Jordanem z gránicá

A Po Zydowsku iá skinia.

* w. 4. Mo. 32. v. 33. Niżey. 22. v. 4.

† w 4. Mo. 18. v. 21.

° w. 4. Mo. 31. v. 8.

iego/áż do końcá Morzá Cenereth
zá Jordanem ku Wſchodu słońcá.
28 A thoć ieſt dziedzictwo ſynow
Gád wedle domow ich/miaſthá y
wſi ich.
29 Nád to oddał Moiżeſz dziedzic-
two połowicy pokoleniu Mánáſſe-
ſowemu/á ono dziedzictwo połowi
ce pokolenia ſynow Mánáſſeſowych
wedle domow ich to było.
30 Gránice ich od Máháánáim były
wſzythko Baſán/y wſzytko krole-
ſtwo Og Krolá Bázáńſkiego/y w
ſzytki miáſtheczká Jáir/ktore ſą w
Baſán ſześćdźieſiąt miaſt.
31. Y połowicá Gáláád/y Aſtárot/y
Edrái miáſtá kroleſtwá Og w Ba
ſán/ſynom Máchir/ſyná Mánáſ-
ſeſowego/połowicy ſynow Máchir
wedle domow ich.
32 A tyć ſą dziedzictwá ktore podźie
lił Moiżeſz w polách Moábſkich zá
Jordanem przećiw Jerychu ná W-
ſchod słońcá.
33 Ale pokoleniu Lewi nie oddał
Moiżeſz dziedzictwá/ábowiem ſam
Pan Bog Jzráelſki ieſth dziedzic-
twem ich/♀ iáko to im powiedźiał.

♀ w 4. Mo. 18. v. 2.

Kápitu. 14.

1. Rozdział ziemie Chánáneyſkiey miedzy ſyny Jzráelſkiemi. 3. Lewithowie dziedzicthwá niemáią. 6. Prośbá Kálebowá. 13. Ktoremu oddano Hebron.

1. A Thoć ieſt co w
dziedzictwo wźię-
li ſynowie Jzráel-
ſcy w ziemi Chá-
náneyſkiey / á co
práwem dziedzicz-
nem oddáli im w oſiádłość Eleázár
Káplan y Jozue ſyn Nunow/y prze
dnieyſzy meżowie z pokolenia ſynow
Jzráelſkich.
2. *A przyſzło im dziedzictwo loſem
iáko był Pan roſkazał przez Moiże-
ſzá/áby oddał dźiewiećiorgu poko-
koleniu/y połowicy pokolenia ied-
nego.

* w 4. Mo. 34. v. 13.

3. Abowiem był Moiżeſz oddał dzie
dzictwo dwoygu pokoleniu/y poło
wicy pokolenia zá Jordanem/Ale
Lewitom nie dał dziedzictwá mie-
dzy nimi.
4. Bo było ſynow Jozefowych dwo
ie pokolenie/Mánáſſe y Efráim/
áni dáli działu Lewitom w ziemi/
oprocz miaſt ku mieſzkániu y z przed
mieśćiámi ich/dla bydł y dla trzod
ich.
5. A iáko był Pan roſkazał Moiże-
ſzowi/ták vczynili ſynowie Jzráel-
ſcy y podźielili ziemie.

Rozdziele-nie ziemie obiecaney miedzy pokolenia Jzráelſkie.

6. Thedy przyſzli ſynowie Judá do
Jozue w Galgál/á rzekł do niego
Káleb ſyn Jefoná Cenizeyſkiego/†
Ty wieſz co mowił Pan do Moiże-
ſzá męża Bożego o mnie y o tobie w
Kádes Bárne.

† w 4. Mo. 14. v.

7. Jużem był we czterdźieſtu lat gdy
mie poſłał Moiżeſz ſługá Páńſki z
Kádes bárne ku przeſzpiegowániu
ziemie/y odnioſłem mu wſzythke
rzecz [A] iákom zrozumiał.

A W żydowſkie[m] ſthoi/iáko było w ſercu moim.

8. Ale bráćia moi ktorzy chodźili ze
mną/ſkáźili ſerce ludowi/á iam
przedſię ſzedł ſtátecznie zá Pánem
Bogiem moim.
9. Y przyſiągł Moiżeſz dniá onego
mowiąc /Ziemiá po ktoreieś cho-
dźił przyiydźie tobie w dziedzictwo
y ſynom twoim ná wieki/abowie-
meś ſtáthecznie chodźił zá Pánem
Bogiem moim.

Wyżſzey. 14.

10 A teraz oto Pan przedłużył żywo
tá mego/iáko powiedźiał/Już ſą
czterdźieśći y pięć lat od onego czáſu
iáko te rzecz mowił Pan do Moi-
żeſzá/á iáko chodźili Jzráelczycy po
puſzczy/á terazem iuż ieſt w ośmi-
dźieſiąt y w piąći lećiech.
11. A ieſzczem otho y dźiś teyże śiły
iáko y ná on czás gdy mię ſłał Moi-
żeſz/♀ á iákom ná on czás moc miał/
táka mam y theraz ku boiowániu y
ku wychodzeniu y przychodzeniu.

♀ Ekle. 46. v. 11.

12. A ták teraz day mi te gorę o kto-
rey Pan powiedźiał dniá onego/á-
bowiemeś ty ſłyſzał dniá onego/iż
Enácytowie támſą/y miáſtá wiel-
kie á obronne / owa Pan będźie ze
mną á wypędze ie/thák iáko to Pan
obiecał.
13. Y błogoſłáwił mu Jozue/* á od-
dał w dziedzictwo Hebron Kálebo
wi ſynowi Jefonowemu.

* Sedz. 1. v. 20. 1 Mách. 2. v. 56.

14 A ták [B] Hebron Kálebowi ſyno-
wi Jefoná Cenezeyſkiego przyſzło
w dziedzictwo/áż y do dniá tego/
przeto iż ſtátecznie ſzedł zá Pánem
Bogiem Jzráelſkim.

B Miáſto ſáme[m] było dáne Kále[bo]wi iedno tylko [z]iná około niego/[á]bowiem ono mi[á]ſtho oddáne b[yło] Lewitom. Oczy[m] pátrz niżey Ká[p.] v. 11.

15. A zwano przed tym Hebron Kiry
át Arbá/kthory Arbá był człowie-
kiem wielkim miedzy Enácity/y ták
że ſię ziemiá vſpokoiłá od walki.

Kápitu-

Rozdźiele=
nie ziemie obie/
cáney miedzy po
kolenia Izráel
ſkie.

KApitu. 15.

1. Dźiał Judow. 13. Dźiał Kálebow. 16. O/
toniel poymuie Achſe dźiewkę iego. 18. Pro
ſbá iey do Oycá. 21. Przezwiſká miaſt Ju/
dowych.

* w 4. Mo. 34. v. 3.



1. *Był dźiał po
kolenia ſynow Ju/
dowych wedle ich
domow / przy grá
nicach Edom á pu
ſzczey Syn ku Po
łudniu/od oſtháteczney gránice ku
Południowey.
2. A gránicá ich od Południá byłá
po końcu Morzá ſłonego / y [A] od
Skáły ktora ieſt ku Południu.
3. Y bieży ku Południowi/ku [B] Pá
gorku niedźwiadkow/á ćiagnie ſie
áż do Syn/ á idac od Południá do
Kádesbárne bieży áż ku Heſron/
á tákże ſie ćiagnie áż do Adár/obtá/
czáiac Kárkaá.
4. Z támtad idac do Aſemoná wy/
chadza ku rzece Egipthſkiey/á ko/
niec tych gránic idźie ná Zachod/A
tác będźie gránicá ich od południá.
5. Gránicá záſie od Wſchodu ſłoń/
cá ieſt Morze ſłone áż do końcá Jor
danu/á gránicá ſtrony Pułnocney
od kSáły morſkiey y od końcá Jor/
danu.
6. A ćiagnie ſie tá gránicá do Beth/
áglá/y bieży od Pułnocy áż do Be
thárábá/á z támtad idźie tá gránicá
áż do opoki Bohen ſyná Rubeno/
wego.
7. Bieży nád to gránicá tá áż do De
bery od doliny Achor/á ćiagnie ſie
ku Pułnocy do Gálgál/ kthore ieſt
przećiwko pagorkowi Adommim/
kthory ieſt ku Południu od rzeki/ y
idźie tá gránicá do wod Enſemes/
á kończy ſie w Enrogiel.
8. Bieży też tá gránicá przez doline
ſyná Hennom/po bok Jebuzeyczyká
od Południá/á toć ieſt Jeruzálem/
á ktemu bieży thá gránicá ku wierz/
chu gory ktora ieſt przećiwko doli/
nie Hennom ná zachod/á ktora ieſt
po końcu doliny Obrzymow ku Puł
nocy.
9. Obtacza też tá gránicá od wierz/
chu gory áż do źrzodłá wody Ne/
ftoá/y bieży áż do miaſt gory Efron/
potym ſie ćiagnie ku Báálá / kthore
ieſt Káryáthiárym.
10 Támtedyż kołem bieży tá gráni/
cá od Báálá ku Zachodu do gory
Seir/ á z támtad przychodźi po bok
gory Járym od Pułnocy/ ktora ieſt
Cheſlon/y bieży do Bethſámes/ á
ćiagnie ſie do Támná.
11. Y wychodźi thá gránicá po bok
Akáronu ku Pułnocy/á idźie kołem
áż do Sechrony / y bieży przez gore
Báálá/ á z támthad przychodźi do
Jábneel / y kończa ſie gránice iego
v Morzá.
12. A gránicá Zachodnia ieſt Morze
wielkie/A tác ieſth gránicá ſynow
Judá wokrag/podług domow ich.
13. Ale Jozue dał Kálebowi ſynowi
Jefonowemu dźiał miedzy ſyny Ju
dá/iáko Pan powiedźiał Jozuemu/
To ieſt Káryáthárbe oycá Obrzy/
mow/á toć ieſt Hebron.
14 † Y wypędźił Káleb z támtad trzech
ſynow Enákowych/Seſái/Ahimá
ná/y Tolmá/ktorzy z Enáká poſzli.
15. A wyſzedł z támtad do mieſzkáia
cych w Dábir/ktore przed tym zwa/
no Káryáthſefer.
16. Y rzekł Káleb/Ktoby dobył Káry
áthſefer/á wźiałby ie/tedy mu dam
Achſe corkę ſwa zá żone.
17. Tedy Othoniel ſyn Ceneza brátá
Kálebowego wźiał ie/ á on mu dał
Achſe corkę ſwa zá żone.
18. Y ſtáło ſie gdy oná przyſzłá do nie
go/rádźiłá mu áby prośił v oycá iey
polá/y z śiádłá zoſtá/á rzekł do niey
Káleb/Czegoż chceſz?
19. A oná odpowiedźiáłá/Day mi [A]
błogoſłáwieńſtwo/Gdyżeś mi dał
źiemię ſucha / day mi theż źrzodłá
wod/á on iey dał źrzodłá wyżſze y
źrzodłá dolne.
20 A toć ieſt dźiedźictwo pokolenia
ſynow Judá wedle domow ich.
21. Y były miáſtá pograniczne poko/
lenia ſynow Judá podle gránice E
dom ku Południu/Kábſeel/Eder
y Jágur.
22 Cyná/Dymoná/y Adádá.
23 Kedes/Háſor/y Jethnán.
24 Zyf/Telem/y Báloth.
25 Háſor/ Hádátá / Káryoth/ He/
ſron/á toć ieſt Háſor.
26 Amám/Sámá/y Moládá.
27 Aſergáddá / Háſſemon /y Bet/
feleth.
28 Háſerſuál/Berſábee/y Báſyotiá.
29 Báálá / Jym/y Eſſem.
30 Eltholád/Keſil/y Hármá.

[A] Morze słone i/dźie klinem precz pod Południe od tey źiemie /á ná kſztałt iezyká bieży /á przetoż tu niektorzy wykłádáia Jezyk/ á nie Skále.
[B] Thy gory ſa ná kſztałt niedźwiadkow /y przetho ie ták názywáia.

† Sędz. 1. v. 10. y. 20.

[A] To ieſt dáruy mię czym.

31. Syceleg/Medemená/y Sen-
ſenná.
32 Lebáoth/Selim/Aen/y Rem-
mon/ wſzytkich miaſt dwádzieśćiá
y dźiewięć z ich wśiámi.
33 W polách záśie Eſtáol/Sáreá y
Aſsená.
34 Zánoe/Engánnim/Táſua/y E-
náim.
35 Jerymoth/Adullám/Socho/
y Azeká.
36 Sáráim/Adytháim/Gederá/y
Gederotáim/czthernaśćie miaſt z
ich wśiámi.
37 Sánán/Hádáſá/y Mágdalgád.
38 Deleán/Máſefá/y Jektel.
39 Láchis/Báſzkát/y Eglon.
40 Chebbon/Lehemán/y Cetlis.
41 Gideroth/y Bethdágon/ Náá-
má y Mácedá/ſzeſnaśćie miaſth ze
wśiámi ich.
42 Lábáná/Ether/y Aſán.
43 Jeſthá/Eſná/y Neſyb.
44 Ceilá/y Achzyb/y Máreſá/
dźiewięć miaſt z ich wśiámi.
45 Akkáron z miáſteczki y z wioſká-
mi ſwemi.
46 A od Akkaron áż do Morzá wſzy-
tko co bieży po bok Azotu y ze wśiá-
mi ich.
47 Azoth z miáſteczki y ze wśiámi ie-
go/y Gázá z miáſteczki y ze wśiámi
iey/áż do rzeki Egiptſkiey/y do grá-
nice Morzá wielkiego.
48 A ná gorze Sámir/Jeter/y Sok-
kot.
49 Dánná/y Káryátſenná/kthore
ieſt Dábir.
50 Anáb/Jſthemo/y Anim.
51. Goſen/Holon/y Gilo/iedenna-
śćie miaſt z ich wśiámi.
52 Aráb/Rumá/y Eſáán.
53 Jánum/Betthaſua/y Afeká.
54 Athmátá/y Káryáthárbe/á toć
ieſt Hebron y Syor/dźiewięć miaſt
z ich wśiámi.
55 Máon/Kármel/Zyf/y Jotá.
56 Jezráel/Jukádám/y Zánoe.
57 Akkáin/Gábáá/y Támná/miaſt
dźieśięć ze wśiámi ich.
58 Hálhul/Bethſur/y Gedor.
59 Máreth/Betánoth/y Eltekon/
ſześć miaſt y ze wśiámi ich.
60 Káryátbáál/ktore ieſt Káryáth-
iárym/y Rábbá/dwie mieśćie z ich
wśiámi.
61. A záśie ná puſzczy Betháráb á/
Meddin/y Sácháchá.
62 Nebſány miáſto Soli/y Engád-
dy/ſześć miaſt/y z ich wśiámi.
63 Ale ſynowie Judá/niemogli wy-
pędźić Jebuzeyczykow mieſzkáią-
cych w Jeruzálem/y tákże mieſzkał
Jebuzeyczyk w Jeruzálem z ſyny Ju-
dá/áż y do tego czáſu.

Kápitu. 16.

1. Dźiał ſynow Jozefowych. 5. Y gránice ich. 10. Chánáneyczyk mieſzka miedzy Efráimity.

1. PRzyſzedł thez dźiał ſynom Joze-
fowym od Jordá-
nu ku Jerychu do
wod Jerychá ku w-
ſchodu ſłońcá/á od
puſzczey/kthora idźie od Jerychá
przez gore do Bethel.
2. Y wychodźi od Bethel do Luzy/á
z támtąd idźie do granice Archi w
Athároth.
3. Potym ſie ćiągnie ná Zachod do
gránice Jeflety/y áż do gránice Be-
thoron dolnego/y áż do Gázer/á
kończy ſie áż v Morzá.
4. A tákże Mánaſſe y Efráim ſyno-
wie Jozefowi wźięli dźiedźicthwo
ſwoie.
5. Byłá też gránicá ſynow Efráim
wedle domow ich/á gránicá dźie-
dźictwá ich ku Wſchodu ſłońcá/od
Athároth Adár áż do Bethoron
wyżſzego.
6. Y wychodźi gránicá tá do Morzá
od Máchmátát ku Pułnocy/á idą
kolem thy gránice pod Wſchod ſłoń-
cá do Táánáthſelo/y bieży od Wſcho-
du áż do Jánoe.
7. Y ćiągnie ſie od Jánoe do Athá-
roth y Náárátha/á przychodźi do
Jerychá/á potym ſie kończy v Jordá-
nu.
8. Od Táfua záśie tá gránicá bieży
ku Zachodowi do potoká Káná/á
koniec iey ieſt v Morzá. Toć ieſt dźie-
dźicthwo pokolenia ſynow Efrái-
mowych wedle domow ich.
9. Były też miáſthá oddźielone ſy-
now Efráimowych/w pośrzod
dźiedźictwá ſynow Mánáſſeſowych
wſzythki ty miáſtá y ze wśiámi ich.
10 Y nie wygnáli Chánáneyczyká
mieſzkáiącego w Gázer/[A] A tákże
mieſzkał Chánáneyczyk w pośrzod
ku Efráimitow áż y do dniá thego
dáwáiąc im dań.

[A] To nic nie l[...] przećiwno pr[...] zániu Páńſkie[...] ktore ieſt opi[...] w kśięgach.5.M[...] Ká.7. v.2. O[...] czytay w tych[...] gách Jozue. [...] w.9.Ká.v.18.

Kápitu-

nie ziemie [...]
cáney miedzy [...]
kolenia Izr[...]
ſkie.

Rozdzielenie źiemie obiecáney miedzy pokolenia Izráelskie.

KApitu. 17.

1. Dział pokolenia Mánásseſowego. 3. Corek Sálfáádowych. 13. Chánáneyczyk hołdownikiem. 14. Osiádłośći przyczyniono synom Jozefowym.

1. Ákże przyszedł
dział pokolenia Má-
násseſá pirworod-
nego syná Jozefo-
wego/ Máchirowi
pirworodne° Má-
násseſowemu oycu Gáláádá/ ktory
był mężem walecznym/ y dostáło mu
sie Gáláád y Básán.
*w.4.Mo.26.v.30 2. * Pothym sie dostáło inem synom
Mánásseſowem wedle domow ich
synom Abiezer/ synom Helek/ y sy-
nom Esriel/ synom Sychem/ y sy
nom Hefer/ y synom Semidá/ A ći
sa synowie Mánásseſá syná Jozefo-
wego mężczyzny wedle domow ich.
† w.4.Mo.17.v.1. 3. † Ale Sálfáád syn Heferow/ syn
Gáláádá/ syná Máchirowego/ syná
Mánásseſowe° niemiał synow iedno
dźiewki/ ktorych imioná ty sa/ Má-
álá/ Noá/ Heglá/ Melchá y Thersá.
4. Ty przyszły do Eleázárá kápłaná
y do Jozuego syná Nunowego/ ták
że y do kśiążąt/ y ták mowiły/ Pan ro
skazał Moiżeszowi/ áby nam dał
dźiedźicthwo wposrzod bráćiey ná-
szey/ y tákże im oddał dźiedźictwo
w posrzod bráćiey oycá ich/ według
roskazánia Páńskiego.
5. Y przypádły dźieśieć dźiałow ná
Mánásseſá/ oprocz źiemie Gáláád
y Básán ktore były zá Jordanem.
6. Abowiem corki Mánásseſowe/ o-
trzymáły dźiedźictwo miedzy syny
iego/ á źiemiá Gáláád dosthálá sie
inym synom Mánásseſowym.
7. Y byłá gránicá Mánásseſá od Aser
do Máchmáthách/ ktore iest przeći
wko Sychem/ á idźie gránicá thá
po práwey stronie do mieszkáiacych
w Entháfue.
8. Y byłá źiemiá Tháfua Mánásse-
sowá/ ále Tháfua ktora iesth przy
gránicy Mánásseſowey/ byłá synow
Efráimowych.
9. Y bieży gránicá thá do Potoku
Káná ku Południu tegoż potoku/
á miástá ty Efráimitow sa miedzy
miásty Mánásseſowymi/ ále gráni-
cá Mánásseſowá idźie od pułnocy
onego potoku/ á kończy sie v Morzá
10 Stroná od Południá byłá Efrá
imowá/ á stroná od Pułnocy Má
násseſowá/ y rozgránitza ie Morze/
á w Aser zbiegáia sie od Pułnocy/ á
w Isáschár od Wschodu słońcá.
11. Y dostáło sie Mánásseſowi w Isás
chár/ y w Aser/ Bethsán z miástecz
ki iego/ y Jebláám z miásteczki iego/
przytym mieszkáiacy w Dor z miá-
steczki ich/ tákże mieszkáiacy w En
dor z miásteczki ich/ mieszkáiacy też
w Tánách z miástetzki ich/ y mieszká
iacy w Mágedu y z miásteczki ich/
trzy powiáty.
12. A niemogli synowie Mánásseso-
wi wypędźić z onych miast onych co
tám mieszkáli ále mieszkał iáko chćiał
Chánáneyczyk w oney źiemi.
13. Gdy sie thedy zmacniáli synowie
Izráelscy/ vczynili Chánáneyczyká
hołdownikiem á nie wygnáli go.
14 Y mowili synowie Jozefowi do
Jozue° tymi słowy/ Przecześ mi dał
w dźiedźictwo dźiał ieden/ y dźiedźi
ctwo iedno/ gdyżem ia iest lud wiel
ki/ ták iż áż do tego czásu błogosłá-
wi mie Pan?
15. Tedy rzekł Jozue: Jesliżeś iest lud
wielki/ idźże do lásá/ á tám sie osadź
w źiemi Ferezeyskiey/ y Obrzymskiey
iesliżći iest gorá Efráim ćiásna.
16. Ktoremu odpowiedźieli synowie
Jozefowi/ nie dosyć nam ná tey go
rze/ á wozy żelázne sa v wszech Chá
ná neyczykow ktorzy mieszkáia w źie
mi po dolinách/ y kthorzy mieszkáia
w Bethsán y w miásteczkách iego/
tákże y ći ktorzy mieszkáia w dolinie
Jezráel.
17. Rzekł tedy Jozue do domu Joze
fowego/ to iest do Efráim y do Má
násse tymi słowy. Jesteśćie ludem
wielkim/ á moc wászá iest wielka/
á thák nie przesthániećie ná iednem
dźiale.
18. Abowiem y thá gorá wászá be-
dźie y lás ktory sobie wyrabaćie/ y
bedźiećie mieć gránice iego/ bo wy-
pedźićie Chánáneyczyká/ choćiaż
sa żelázne wozy iego/ á choćiaż iest
mocny.

KApitu. 18.

1. Przybytek postáwiony w Sylo. 3. Jozue posyła ludźi kthorzyby podźielili źiemie miedzy ine siedmioro pokolenie. 9. Źiemiá opisána iest w kśiegách. 10. J losem rozdźielona. 11. Dźiał Beniáminow.

1. ZEdy ſie zebrá-
ło wſzytko zgromá
dzenie ſynow Izrá
elſkich w [A] Sylo/
y poſtáwili thám
Przybytek zgromá
dzenia/ gdy iuż ziemiá byłá podána
im.

A Sylo ieſt gorá we trzech milách od Jeruzalem / gdzie Skrzyniá Páńſka z Przybytkiē ſtáłá áż do onych czáſow záChyeli kápłáná/ pothym przez Dawidá przenieſioná ieſt do Jeruzálem.

2. A zoſthało było z ſynow Izráel-
ſkich ktorym dźiedźictwá ich niepo-
dźielono ſiedmioro pokolenie.
3. Rzekł tedy Jozue do ſynow Izrá
elſkich/ Pokądże nie poydźiećie áby-
śćie poſiedli ziemię kthorą wam dał
Pan Bog oycow wáſzych?
4. Obierzćie miedzy ſobą po trzech
meżow z káżdego pokolenia/ kthore
poſzle áby ſzli przez ziemię/ á roſpi-
ſzą ią wedle dźiałow dźiedźicthwá
ich/ á potym ſie wrocą ku mnie.
5. Y rozdźielą ią ná ſiedm dźiałow/
Judá ſtánie ná gránicách ſwoich od
Południá/ A dom Jozefow ſtánie
ná gránicách ſwoich od Pułnocy.
6. Wy thedy roſpiſzećie ziemię ná
ſiedm części/ á przynieſiećie tho do
mnie/ tedy wam rzucę los tu przed
Pánem Bogiem náſzym.
7. Abowiem Lewithowie nie máią
dźiału miedzy wámi/ gdyż Kápłáń
ſtwo Páńſkie ieſt dźiedźictwo ich/
á Gád y Ruben/ y połowicá poko-
lenia Mánáſſeſowego wźieli dźie-
dźictwá ſwe zá Jordanem ná W-
ſchod słońcá/ kthore im oddał Moi
żeſz ſługá Páńſki.
8. A ták ſzli meżowie oni ktorem ro
ſkazał Jozue áby roſpiſáli ziemię/
ták im mowiąc/ Idźćie á obeydźćie
ziemię y roſpiſzćie ią/ á potym ſie w-
roććie ku mnie/ á tu wam rzucę los
przed Pánem w Sylo.
9. Odeſzli tedy meżowie oni y obcho
dźili ziemię/ y roſpiſowáli ią wedle
miaſt w kſięgi ná ſiedm części/ po-
tym ſie wroćili ku Jozuemu do obo
zu w Sylo.
10 Y rzućił iem los Jozue w Sylo
przed Pánem/ á rozdźielił tám zie-
mię ſynom Izráelſkim wedla dźia-
łu ich.
11. Tedy padł los pokoleniu ſynom
Beniáminowym wedle domow ich/
á przyſzłá gránicá dźiału miedzy ſy-
ny Judá y ſyny Jozefowe.
12. Y byłá gránicá ich ku ſtronie Puł
nocney od Jordanu/ á ſzłá táż grá
nicá po bok Jerychá od Pułnocy/
ćiagnąc ſie ná gorę ku Zachodowi/
á kończąc ſie w puſzczey Betháwen
13. Z támtąd záſie thá gránicá idźie
do Luzy/ od ſtrony Południowey
Luzy/ ktore ieſt Betel/ y bieży tá grá
nicá do Atároth Adár/ podle gory
ktora ieſt pod Południe Bethoron
dolnego.
14 Y bieży táż gránicá kołem po bok
Morzá ku Południu/ od gory ktora
ieſt przećiw Bethoron ná Połud-
nie/ y kończy ſie w Káryáth Báál/
ktore ieſt Káryáthiárym miáſtho
ſynow Judá/ á thoć ieſt ſtroná Zá-
chodnia.
15. Sthroná záſie ku Południu od
końcá Káryáthiárym wychodźi ku
Morzu/ y bieży ku zrodlu wod Ne-
ftoá.
16. Y ćiągnie ſie tá gránicá do końcá
gory kthora ieſt przećiwko dolinie
Benhennon/ á ktora ieſt w dolinie
Refáim ná Pułnocy/ y idźie ku do-
linie Hennon/ po ſtronie Jebuzey-
czyká ku Południu/ á z támtąd bie-
ży do Enrogiel.
17. Y kołem idźie od Pułnocy precz
do Enſemes/ á wychodźi od Geli-
lot/ kthore ieſt przećiwko pagorko-
wi Adommim/ bieżąc z támtąd ku
Abenbohen ſyná Ruben.
18. Z támtąd idźie ku ſtronie ktora
ieſt przećiwko polu od Pułnocy/ y
ćiągnie ſie ku Arábá.
19. Z támtąd záſie tá gránicá bieży
ku ſtronie Bethágla ná Pułnocy/ y
kończy ſie v gránice Morzá słonego
ná Pułnocy/ po końcu Jordanu ná
Południe/ A táć ieſt gránicá Połu
dniowa.
20 Kończy ią záſie Jordan ku ſtro-
nie Wſchodu słońcá/ A toć ieſt dźie
dźictwo ſynow Beniáminowych/
według ich gránic w okrąg wedle
domow ich.
21. Były tedy miaſtá ty pokolenia ſy
now Beniáminowych wedle do-
mow ich/ Jerycho/ Betháglá/ y do
liná Kaſys.
22 Betháraba/ Sámáráim/ y Bethel
23 Anim/ Afárá/ y Oferá.
24 Kefár/ Hámonáy/ Ofni/ y Gá-
bee/ dwánaśćie miaſt z ich wſiámi.
25 Gábáon/ Rámá/ y Beroth.
26 Mesfá/ Káfárá/ y Amoſá.
27 Recem/ Jarefel/ y Thárela.
28 Selá/ Elef/ y Jebuz ktore ieſt Je
ruzálem/ Gábááth/ y Káryáth/

czter-

Rozdziele-
nie ziemie obie/
cáney miedzy po
kolenia Izráel/
ſkie.

czthernaśćie miaſt ze wſiámi ich/ á
toć ieſt dziedzictwo ſynow Beniá/
minowych wedle domow ich.

KApitu. 19.

1. Dział pokolenia Symeon. 10. Zábulon. 17. Izáſchár. 24. Aſer. 32. Neftáli. 40. Dán. 49. Jozuego.

1. WAdł tez los
wthory poko/
leniu Symeo
nowemu we/
dle domow ich
A doſtháło ſie
im dziedzicth/
wá ich poſrzod dziedzictwá ſynow
Judá.
2. Y wzieli dziedzictwo ſwe Berſá/
bee/Sábee/y Moládá.
3. Háſerſual/Bálá/y Aſem:
4. Eltolád/Bethul/y Hormá.
5. Syceleg / Bethmárchábot h/y
Háſerſuſá.
6. Bethlebáot/y Sárohen/trzyna
ſcie miaſt z ich wſiámi.
7. Ain / Remmon/ Atár/y Aſán/
cztery miáſtá ze wſiámi ich.
8. Y wſzytki wſi ktore były wokoło
tych miaſt áż do Bááláthbeer/y Rá
máth ku ſtronie Południowey A
toć ieſt dziedzictwo ſynow Syme/
onowych wedle domow ich.
9. Z działu ſynow Judá doſtáło ſie
dziedzictwo ſynom Symeonowym
ábowiem był wiecżſzy dział ſynow
Judá niż oni ſámi/á tákże dziedzic/
thwo wzieli ſynowie Symeonowi
w poſrzod dziedzictwá ich.
10 Padł záſie trzeci los ná ſyny Za/
bulonowe wedle domow ich/á byłá
gránicá dziedzictwá ich áż do Sá/
ryd.
11. Y ſzłá gránicá ich do Morzá y Me
rálá/y przychodziłá do Debbáſeth/
ćiagnac ſie przecz do rzeki ktora ieſth
przećiw Jeknoám.
12. Obráca ſie thez od Sárid ná w/
ſchod ſłońcá ku gránicy Cháſeletta/
bor/á ztámtad bieży do Dábereth/y
ćiagnie ſie do Jáfiie.
13. Potym z támtad bieży ku wſcho/
du ſłońcá do Gethefer y Tákáſim/á
wychodzi w Remmon/ Amthár y
Noá.
14 Zákoliłá ſie potym tá gránicá od
Pułnocy ku Hannáton / á kończa
ſie gránice iey v doliny Jeſth// áel.
15. Y Kátheth/Náálol/Semeron/
Jedalá/y [A] Betlehem / dwánaśćie
miaſt z ich wśiámi.
16. A toć ieſt dziedzictwo ſynow Zá
bulonowych wedle domow ich / z
miáſty y ze wśiámi ich.
17. Potym czwarty los padł ná ſyny
Izáſchárowe wedle domow ich.
18. Y byłá gránicá ich Jeſráel/Cháſá
lot/y Sunem.
19. Háfáráim/Seon/y Anáhárath
20 Ráboth/Ceſion/y Abes.
21. Rámeth/Engánnim/Enhád/
dá/y Bethſeſes.
22 Y bieży gránicá ich do Tabor / do
Seheſimá/y do Bethſemes/á kończa
ſie gránice ich v Jordanu / ſzeſna/
śćie miaſt ze wśiámi ich.
23 A toć ieſt dziedzictwo ſynow Izáſ
chárowych wedle domow ich z miá
ſty y ze wśiámi ich.
24 Potym przyſzedł piaty los ná poko
lenie ſynow Aſer wedle domow ich
25 Y byłá gránicá ich Hálkáth/Chá
li/Bethen / y Arág.
26 Elmelech / Amáád / y Meſſál/ y
przychodzi áż do Kármelu ku Mo/
rzu/y do Sihor y Lábánáth.
27 Z támtad ſie obráca ku Wſchodu
ſłońcá ku Bethdágon/y bieży áż ku
Zábulon przez doline Jeſth//áel ku
Pułnocy/ v Bethemek/ y v Nehi/
el / wychodzac ku Kábul po lewey
ſtronie.
28 Abran/Rohob/ Hámon/ y Ka/
ná/ áż do Sydonu wielkiego.
29 Y obráca ſie tá gránicá od Ramá
áż do Zor miáſtá obronne°/z támtad
ſie obraca gránicá áż do Hoſá/á koń
czy ſie v Morzá od działu Achzybá.
30 Ammá/Afek/y Rohob/dwádzie
śćiá miaſt y dwie z ich wśiámi.
31. A toć ieſt dziedzictwo pokolenia
ſynow Aſer wedle domow ich/z miá
ſty y ze wſiámi ich.
32 Potym ná ſyny Neftáli padł los
ſzoſty wedle domow ich.
33 Y byłá gránicá ich od Heleſ y od
Elon do Sáánánim y Adámi/kto
re ieſth Neceb y Jebnáel / áż ku Le/
kum/y kończy ſie v Jordanu.
34 Potym ſie obráca thá gránicá ku
Morzu do Azánoth Thabor á z tám
tad bieży ku Hukoká/ y idzie do Zá/
bulon ná Południe / á do Aſer ku
Zachodu/do Judá záſie ku Jorda/
nowi ná Wſchod ſłońcá.
35 A miáſtá obronne/ Aſedim/Ser/

A Jeſth y drugie Bethlehem w pokoleniu Judá ku Południu.

Emáth/

Rozdzielenie ziemie obiecaney miedzy pokolenia Izraelskie.

Emáth/Rekáth/Cenereth.
36 Edemá/Arámá/y Asor.
37 Kedes/Edrei/Enhásor.
38 Jeron/Mágdálel/Horem/y Be
thánáth/y Bethsámes/dziewietna
scie miast ze wsiámi ich.
39 A toć iest dziedzictwo pokolenia
synow Neftáli wedle domow ich/
miástá y wsi ich.
40 Potym ná pokolenie synow Dán
wedle domow ich przyszedł siodmy
los.
41 Y byłá gránicá dziedzictwá ich
Sáráá/Estáol/y Irsemes.
42 Selebin/Aiálon/y Jethelá.
43 Elon/Themnáthá/y Akron.
44 Elteke/Gebbethon/y Báátáth.
45 Jehud/Báne/Bárák/Gethrem
mon.
46 Y Mehäiárkon/Arekon/z gráni
cá ktora bieży ku Joppie.
47 A tám sie kończy gránicá synow
Dán/ A wyszedszy synowie Dán do
bywáli Lesy/ y wzieli ie y wysiekli
mieczem/ á wziawszy ie w dziedzic-
two mieszkáli w nim/ y przezwáli
ie Lesem Dán/ według imienia
Dán oycá swego.
48 A toć iest dziedzictwo pokolenia
synow Dán wedle domow ich/ z
miásty y ze wsiámi ich.
49 A thák gdy koniec czynili dziele-
niu ziemie áby kázdy posiadł gráni-
ce swoie/ tedy synowie Izráelscy dá
li dziedzicthwo Jozuemu synowi
Nunowemu miedzy soba.
50 A według roskazánia Páńskie-
go dáli mu miásto ktorego on żadał/
Thámnáth Sáráá ná gorze Efrá
im/ gdzie zbudował miástho y mie-
szkał w niem.
51. Tyć sa dziedzictwá ktore losem po
dzielili w osiádłosc Eleázár kápłan
y Jozue syn Nunow/ y Ksiażetá prze
dnieysze pokolenia synow Izráel-
skich w Sylo przed Pánem v drzwi
Przybythku zgromádzenia/ y dokoń
czyli rozdzielenia ziemie.

KApitu. 20.

2. Miástá ucieczki. 9. Przecz sa postánowio
ne.

1. NOthym Pan mowił do Jozuego thymi
słowy.
2. Powiedz ták synom Izráelskim/
Postánowcie sobie miástá ucieczki
*o kthorychem do was mowił przez *w.4.Mo.35
Moizeszá. w.5.Mo.19
3. Aby tám uciekł kázdy coby kogo
z niewiádomości zábił/ ábo theż nie
chcac/ y beda wam ucieczka od po-
winowátego onego zábitego.
4. Y uciecze do iednego z tych miast/
á sthánie v drzwi brany mieyskiey/
y opowie spráwe swa stárszym miá
stá onego/ ktorego oni wezma do sie-
bie do miástá/ y dádza mu mieysce/
á bedzie mieszkał miedzy nimi.
5. A gdy go bedzie gonił powinowá
ty zábitego/ nie wydádza meżoboy-
ce w rece iego/ ábowiem z niewiá-
domości zábił bliźniego swe°/ niemá
iac przed tym żadney waśni z nim.
6. Y bedzie mieszkał w onym mieście
áż stánie przed zebrániem ná sad/ y áż
do śmierci Kápłaná wielkiego/ kto
ry bedzie zá onych czásow/ thedy sie
wroći meżoboycá do miástá swego/
do domu swego/ y do miástá z ktore-
go uciekł.
7. Y obráli Kedes w Gálilei ná go-
rze Neftáli/ á Sychem ná gorze E-
fráim/ y Káryáthárbá kthore iest
Hebron ná gorze Judá.
8. Z druga zásie strone Jordanu Je
rycho od Wschodu słońcá postáno-
wili †Bosor ná puszczy w rowninie †w.5.Mo.4
z pokolenia Rubenowego/ y Rá-
moth/ w Gáláád z pokolenia Gád/
przytym Golán w Básán miedzy po
koleniem Mánásessowem.
9. Tyć były miástá náznáczone wszy
tkim synom Izráelskim/ y cudzoziem
com kthorzy mieszkáli w pośrzod-
ku ich/ áby tám kázdy uciekał ktoby ko
go zábił z niewiádomości/ á nie był
zámordowan przez powinowáte-
go zábitego/ ážby pierwey sthánał
przed zgromádzeniem.

KApitu. 21.

3. Miástá oddáne Lewitom. 4. y 9. Dział Káhátytow. 6. y 27. Gersonitow. 7. y 34. Merárytow. 43. Osiádłość ziemie y pokoy dány Izráelitom.

1. NAzyszli záthym Ksiażetá przedniey
sze z Lewithow do
Eleázárá Kápła-
ná/ y do Jozuego
syná Nunowego/ y do Ksiażath
przednieyszych pokolenia Synow
Izráel-

Izráelſkich.
2. Y mowili do nich w Sylo w źie-
mi Chánáneyſkiey tymi ſłowy* Pan
roſkazał przez Moiżeſzá ábyśćie nam
dáli miáſtá ku mieſzkániu y z przed-
mieśćiámi ich dla dobytkow náſzich.

* w 4.Mo.35.v.2.

3. A przetoż dáli ſynowie Izráelſcy
Lewitom z dziedzictwá ſwego/ we-
dług ſłowá Páńſkiego/ miáſtá ty z
przedmieśćiámi ich.
4. Tedy przyſzedł los wedle domow
ich Káhátytom/ á doſtáło ſie ſynom
Aaroná Kápłaná/ Lewitom/ od po-
kolenia Judá/ od pokolenia Syme-
on/ y od pokolenia Beniámin przez
los miaſt trzynaśćie.
5. A drugiem ſynom Káhátowym/
od pokolenia Efráim/ od pokolenia
Dán/ y od połowice pokolenia Má-
náſſeſowego/ doſtháło ſie przez los
dźieśieć miaſt.
6. A ſynom Gerſonowym/ z pokole-
nia Izáſchár/ z pokolenia Aſer/ y z
pokolenia Neftáli/ y z połowice po-
kolenia Mánáſſeſowego w Báſán/
doſtáło ſie przez los miaſt trzynaśćie
7. Tákże ſynom Meráry wedle do-
mow ich/ od pokolenia Ruben/ y od
pokolenia Gád/ y od pokolenia Zá-
bulon/ doſtáło ſie miaſt dwánaśćie.
8. [A] A tyć były miáſtá ktore ſynowie
Izráelſcy loſem oddáli Lewithom z
przedmieśćiámi ich/ thák iáko był
Pan roſkazał przez Moiżeſzá.
9. A przetoż od ſynow pokolenia Ju-
dá/ y od ſynow pokolenia Symeon/
oddáli ty miáſtá ktore tu ſą námie-
nione.
10 A przyſzedł pierwſzy dźiał ſynom
Aaronowem z domu Káhátowe-
go z pokolenia Lewi.

[A] Lewitowie ktorzy działu w źiemi Chánáneyſkiey nie mieli znamionują nam ſtan prawdźiwych krześćianow ktorzy iadnego mieſcá pewnego nie máią ná tym świećie/ będąc ná nim iáko gośćie á przychodniowie.

11. Y oddano im Káryáthárbe oycá
Enák/ kthore ieſt Hebron ná gorze
Judá z przedmieśćiámi około niego.
12. † Ale role mieſckie y wśi iego/ dáli
Kálebowi ſynowi Jefonowemu w
oſiádłość iego.

† Wyżſ.15.v.14. 1 Kron.6.v.56.

13. Y oddano ſynom Aaroná Kápła-
ná miáſtho ku vćieczce mężoboycy/
Hebron y z przedmieśćiámi iego/ ták
że Lobne y z przedmieśćiámi iego.
14 Jether y przedmieśćia iego/ Eſte-
moá y przedmieśćia iego.
15. Holon z przedmieśćiámi iego/ y
Dábir z przedmieśćiámi iego.
16. Ain z przedmieśćiámi iego/ Jetá
z przedmieśćiámi iego/ y Bethſemes
z przedmieśćiámi iego/ dźiewieć
miaſt z tego dwoygá pokolenia.
17. A z pokolenia Beniámin Gábáon
y przedmieśćia ie°/ y Gábáe z przed-
mieśćiámi iego.
18. Anáthoth y przedmieśćia ie°/ Al-
mon y przedmieśćia ie°/ cztery miáſtá
19. Owa było wſzytkich miaſt Aaro-
nowych ſynow kápłanow/ trzyna-
śćie miaſt z przedmieśćiámi ich.
20 Ale drugiem domom ſynow Ká-
hátowych Lewitow/ dano miáſtá
ná ich dźiał z pokolenia Efráim.
21. A ták im dano miáſto ku vćiecz-
ce mężoboycy/ Sychem z przedmie-
śćiámi iego ná gorze Efráim/ y Gá-
zer z przedmieśćiámi iego.
22 Cybſáim z przedmieśćiámi iego/
y Bethoron z przedmieśćiámi iego/
cztery miáſtá.
23 Tákże z pokolenia Dán/ Elteko z
przedmieśćiámi iego/ y Gábáthon z
iego przedmieśćiámi.
24 Aiálon z iego przedmieśćiámi/
Gethremmon y przedmieśćia iego/
cztery miáſtá.
25 Ktemu z połowice pokolenia Má-
náſſeſowego/ Tánách z przedmieśćiá-
mi/ y Gethremmon z przedmieśćiá-
mi iego dwie mieśćie.
26 Ty wſzytki dźieśieć miaſt y przed-
mieśćia ich/ oddano domom ſynow
Káhátowych drugiem.
27 Ktemu ſynom Gerſonowym z
pokolenia Lewi/ od połowice po-
kolenia/ Manáſſeſowego dano miá-
ſto ku vćieczce mężoboycy/ Golán w
Báſán/ y przedmieśćia iego/ Boſrá
y przedmieśćia iego/ dwie mieśćie.
28 Z pokolenia Izáſchár Ceſyon y
przedmieśćia iego/ Dábereth y przed-
mieśćia iego.
29 Járámoth z przedmieśćiámi iego/
y Engánnim z przedmieśćiámi iego/
cztery miáſtá.
30 A z pokolenia Aſer/ Máſáá z przed-
mieśćiámi iego/ y Abdon z przed-
mieśćiámi iego.
31. Helkáth y przedmieśćia iego/ Ro-
hob z przedmieśćiámi iego/ czthery
miáſtá.
32 Ktemu z pokolenia Neftáli od-
dano miáſto ku vćieczce mężoboycy/
Kádes w Gálilei z przedmieśćiámi
iego/ y Hámothdor z przedmieśćiá-
mi iego/ tákże Kárthán z przedmie-
śćiámi iego/ trzy miáſtá.
33 Wſzytkich miaſt Gerſonithow
wedle domow ich było thrzynaśćie
miaſt

miast y z przedmieściámi ich.
34 Potym synom Merary drugim
Lewithom oddáno z pokolenia Zá
bulon/ Jeknám z przedmieściámi ie
go/ y Kártha z przedmieściámi iego
35 Dámná y przedmieścia iego/ Ná
hálol y przedmieścia iego/ czthery
miástá.
36 Z pokolenia Ruben/ Bosor/ y
przedmieścia iego/ Já háßá y przed=
mieścia iego.
37 Kedemoth y przedmieścia iego/
Mefáath y przedmieścia iego/ czte=
ry miástá.
38 Nád to z pokolenia Gád oddano
miásto ku vcieczce mężoboycy/ Rá=
moth w Gálaad z przedmieściámi ie
go/ y Máhánáim z przedmieściámi
iego.
39 Hesebon y przedmieścia iego/ y Já
zer z przedmieściámi iego/ czthery
miástá.
40 Owa wszytkich miast synow Me
rary ktorzy ieszcze byli pozostáli z po
kolenia Lewi/ przyszło ná ich dział
dwánaście miast.
41 A ták wszytkich miast Lewitow
w pośrzodku dziedzictwá synow J
zráelskich/ było czterdzieści y osm
miast z przedmieściámi ich.
42 Y miály ty wszytki miástá káżde z
osobná przedmieścia swoie około sie=
bie Owa ták około wszytkich miast
onych było.
43 Oddał tedy Pan Jzráelitom w=
szytkę ziemię o ktorey przysiągł że ia
dáć miał oycom ich/ y posiedli ia á
mieszkáli w niey.
44 Dał im też Pan y pokoy ze wszad
w około/ práwie thák iáko był przy=
siągł oycom ich/ á żadny nie był ktory
by sie im miał oprzeć ze wszytkich nie
przyiaciol ich/ gdyż im Pan podał
wszytki nieprzyiacioły w rece ich.
45 A niechybiło żadne słowo z onych
wszytkich rzeczy szczesliwych/ ktore
Pan obiecał domowi Jzráelskie=
mu/ bo sie wszytki wypełniły.

Kapitu. 22

1. y. 9. Rubenitowie/ Gádytowie/ y poło=
wicá pokolenia Mánásesowego pußcze
ni są do swych osiádłości. 10. Ołtarz budu
ią. 11. Z kąd sie bárzo bráćia ich rozgniewáli
13. Grożą iem przez posły. 21. Powiedáią
przyczyny obmawiáiąc sie. 30. Kthore oni
od nich przyieli.

1. TEdy Jozue
przyzwał Rubeni=
tow Gádythow/ y
połowice pokole=
nia Mánássesowe=
2. Y rzekł do nich/
Wyście strzegli wszytkiego co wam
roskazał Moiżesz sługá Páński/ y
byliście posłuszni głosowi moiemu
we wszytkim com wam roskazał.
3. Nie opuściliście bráciey wászey
przez wiele czásow áż y do dniá tego/
áleście strzegli pilnie roskazánia Pá
ná Bogá wászego.
4. A iż teraz dał Pan Bog wász od
poczynienie bráciey wászey/ iáko im
to był obiecał/ A przetoż iuż the=
raz wroćcie sie/ á idźcie do przybyt=
kow wászych/ y do ziemie osiádłości
wászey/ * kthora wam dał Moiżesz *w. 4. Mo. 32. Wyższey 13. v.
sługá Páński zá Jordanem.
5. Tylko strzeżcie pilnie ábyście czy=
nili dosyć roskazániu y zakonowi/
ktory wam roskazał Moiżesz sługá
Páński/ ábyście miłowáli Páná
Bogá wászego/ á chodzili wszytkie=
mi drogámi iego chowáiąc roskazá=
nia iego/ á dzierżąc sie iego ábyście
mu służyli ze wszythkiego serca wá
szego/ y ze wszytkiey duszę wászey.
6. Y błogosłáwił im Jozue/ á odpu
ścił ie/ y odeszli do przybytkow swo=
ich.
7. Ale połowicy pokolenia Mánás=
sesowego dał był Moiżesz osiádłość
w Basán/ á drugiey połowicy od=
dał dział z bráćia ich z te strone Jor
danu ná zachod słońca/ A gdy ie od
puszczał Jozue do domu ich/ y bło=
gosłáwił im.
8. Tedy mowił do nich tymi słowy/
Wrácacie sie z wielkiemi bogáctwy
do przybytkow wászych/ y z máietno
ścia bárzo wielka/ ze srebrem/ ze zło
them/ z miedzia/ z żelázem/ y z bárzo
wielem szat/ dzielcież sie łupem nie
przyiaciol wászych z bráćia swoia.
9. A thákże sie wrácáiac odeszli sy
nowie Ruben/ synowie Gád/ y po
łowicá pokolenia Mánássesowe=
go od synow Jzráelskich z Sylo/
ktore iest w ziemi Chánáneyskiey/
áby szli do ziemie Gálaad/ do ziemie
osiádłości swoiey/ ktora dziedzicznie
otrzymáli przez Moiżeszá według
słowá Páńskiego.
10 Przyszli tedy synowie Ruben/ sy=
nowie Gád/ y połowicá pokolenia
Mánás=

A Gálilot ieſt ktore wyißey zowie Gáláád/ á ieſt zá Jordanem ku Wſchodu Słońcá / á oné też ziemie zá Jordanem zwano Chánáneyſką/ przeto iż Amoreyczyká ktory w niey Pánował/ zwano też Chánáneyczykiem /iż poßedł z oycá Chánáán.

B To ſie działo przeto iż zakon zákázował ofiárowáć ná inßym mieyſcu niż ná tym ktore Pan był obrał / o czym czytáć możeß w 5. Mo. 12. v. 5. Dla tego ſie wßytko zgromádzenie zebráło w Sylo rádząc ſie o koło tych ktorzy byli przeſtąpili to roſkazánie/ á iżby woyne ruſzyli przećiw nim/ według roſkázánia Páńſkiego / iáko ieſt piſano w. 5. Mo. 13. v. 12.

† 4. Mo. 25. v. 3.

° Wyiß. 7. v. 1.

Mánáſſeſowego do A Gáliloth nád
Jordanem ktore było w ziemi Chá-
náneyſkiey/ y zbudowáli tám w po
dziw wielki Oltarz.
11. Y vſłyſzeli ſynowie Jzráelſcy iż
powiedano / Oto zbudowáli Rube
nitowie/ Gádytowie/ y połowicá
pokolenia Mánáſſeſowego Oltarz
przećiw ziemi Chánáneyſkiey / w
Gáliloth nád Jordanem/ kedy prze
ſzli ſynowie Jzráelſcy.
12. To gdy vſłyſzeli Jzráelczycy/ B ze
ſzło ſie wſzytko ich zgromádzenie w
Sylo/ áby ſzli walczyć przećiw nim.
13. Y poſłáli ſynowie Jzráelſcy do
Rubenitow / do Gádytow / y do
połowice pokolenia Mánáſſeſowe
go do ziemie Gáláád Fineeſá ſyná
Eleázárá Kápłaná.
14 A z niem dzieſieć Kśiążąt po ied-
nem Kśiążęćiu z káżdego domu oyco
wſkiego ze wſzythkiego pokolenia
Jzráelſkiego / A káżde Kśiążę z tych
było przednieyſzym w domoch oy-
cow ſwych w pocżćie Jzráelſkim.
15. A ták przyſzli do Rubenitow do
Gadytow/ y do połowice pokole-
nia Mánáſſeſowego do ziemie Gálá
ád/ y mowili z nimi tymi ſłowy.
16. Ták wam opowieda wſzytko zgro
mádzenie Páńſkie/ Co to ieſt zá prze
ſtepſtwo ktoremeſćie wyſtąpili prze
ćiw Bogu Jzráelſkiemu? iżeſćie ſie
dziś odwroćili ábyſćie nie ſzli zá Pá
nem buduiąc ſobie Oltarz / ábyśćie
dziś byli przećiwnemi Pánu?
17. Jeſzczeż nam máło w złośći † Fe
gor od ktorey ieſzcze nie ieſteſmy y po
dźiſieyſzy dźień oczyſćieni/ choćiaż by
łá pomſtá w zgromádzeniu Páńſkie͂
18. Wyśćie ſie dziś odwroćili od Pá-
ná/ y ieſteśćie odpornymi teraz Pá-
nu/ á iutro ſie rozgniewa ná wſzyt-
ko zgromádzenie Jzráelſkie.
19. A ieſliż ieſt nieczyſta ziemiá oſiá-
dłośći wáſzey/ przyidźćie do ziemie
dziedzictwá Páńſkiego w kthorey
ieſt Przybytek Páńſki / á weźmićie
oſiádłośći w pośrzodku nas / á nie
bądźćie odpornymi Pánu: Nie od-
ſthawayćieſz od nas buduiąc ſobie
Oltarz/ oprocz Oltarzá Páná Bo
gá náſzego.
20 ° Azaż przez Achaná Syná Za-
rego gdy ſie dopuśćił przeſtepſtwá
w rzeczy zápowiedźiáney / nieprzy
ſzedł gniew ná wſzythko zgromá-
dzenie Jzráelſkie? A nie on ſam ie-
den vmárł dla złośći ſwoiey.
21. Tedy odpowiedźieli Rubenitowie
Gádytowie/ y połowicá pokolenia
Mánáſſeſowego/ á mowili thák z
Kśiążęty wielkośći woyſká Jzráel-
ſkiego.
22 Pan Bog nád Bogi/ Pan Bog
nád Bogi on to wie/ y Jzráel po-
zna / ieſliż ſie tho ſtáło z vporu ábo
przeſthepſtwá przećiw Pánu / nie
chay że nas niechowa dniá tego.
23 Jeſliżechmy my zbudowáli ołtarz
ábychmy ſie odwroćili od Páná/ á ie
ſliż ku ofiárowániu ofiar pálonych
ábo śniednych/ ábo ku ſpráwowá-
niu ná nim ofiar ſpokoynych/ Pan
ſam niechay to rozezna.
24 Jeſliżechmy nie w ten ſpoſob á tym
vmyſłem vczynili ták ſobie mowiąc
Jutro rzeką ſynowie wáſzy ſynom
náſzym/ Coż wam do Páná Bogá J
zráelſkiego?
25 Oto Pan miedzy wámi y miedzy
námi Rubenitowie/ y Gádytowie
vczynił gránice Jordan/ nie maćie
wy działu v Páná / y thák ſyno-
wie wáſzy przywiodą ſyny náſze iż
ſie nie będą bać Páná.
26 Thedychmy rzekli/ Vczyńmy ták
zbuduimy ołtarz nie dla palonych/ á
nie dla inych ofiar.
27 Ale iżby był świádectwem miedzy
námi y miedzy wámi/ y miedzy po-
tomſtwy náſzymi po nas/ iżbychmy
ſłużyli Pánu w palonych ofiárách
náſzych / w śniednych y w ſpokoy-
nych / á iżby iutro nie rzekli ſynowie
wáſzy ſynom náſzym/ Nie maćie wy
cząſtki v Páná.
28 Nád tochmy rzekli/ Gdyby to było
iżby ták rzekli nam ábo potomſtwu
náſzemu nápotym/ tedy my rzeczemy/
Pátrzayćie ná podobieńſtwo Olta
rzá Páńſkie° ktory vczynili oycowie
náſzy/ nie dla palonych ofiar áni dla
inych iákich/ ále żeby był świádectwe͂
miedzy námi y miedzy wámi.
29 Boże nas vchoway ábychmy mie-
li być przećiwnemi Pánu/ á iżbych
my ſie dźiś mieli odwroćić od Páná
buduiąc ſobie Oltarz dla palonych
dla śniednych/ y dla ſpokoynych o-
fiar/ oprocz Olthárzá Páná Bogá
náſzego/ ktory ieſt przed Przybyth-
kiem iego.
30 To vſłyſzawſzy Finees Kápłan y
Kśiążętá zgromádzenia/ ktorzy z nie͂
byli czelnieyſzy z wielkośći woiſká J

Z zráelſkie-

zráelſkiego / co zá ſłowá były ktore
mowili Rubenitowie/Gádytowie/
Mánáſſeyczycy/wdzięcznie to v ſie-
bie przyimowáli.
31. Tedy rzekł Finees ſyn Eleázárá
Kápłaná do Rubenitow / do Gá-
dythow / y do Mánáſſeyczykow/
Dziśiechmy doználi iż Pan ieſt w-
pośrzodku nas / iżeśćie ſie nie do-
puśćili przeſtępſtwá thego przećiw
Pánu /á teraześćie wybáwili ſyny I-
zráelſkie z rąk Páńſkich.
32 A ták wroćił ſie Finees ſyn Ele-
ázárá Kápłaná z onemi Kśiążethy
od Rubenitow / y od Gádythow
z ziemie Gáláád do ziemie Cháná-
neyſkiey do ſynow Izráelſkich/y opo-
wiedzieli im te rzecz.
33 Y bárzo ſie to podobáło ſynom I-
zráelſkim / á błogosłáwili Bogá I-
zráelczycy/áni mowili dáley áby mie-
li iść walczyć przećiwko nim/ á iżby
mieli poborzyć ziemię w ktorey Ru-
benitowie y Gádytowie mieſzkáli.
34 Przezwáli tedy Rubenithowie y
Gadytowie Ołtarz on Ed ták mo-
wiąc/świádectwem będzie miedzy
námi że Pan ieſt Bogiem.

KApitu. 23.

2. Przez ſpráwy y dobrodźieyſtwá Boże okazáne Izráelitom. 6. Nápomina ie Jozue ku prawdźiwey chwale Bożey obiecuiąc im rátunek ieſliżeby poſłuſznymi byli/á pomſtę ieſliżeby poſłuſznymi nie byli.

1. STháło ſie
po niemáłym
czáſie gdy dał
Pan odpoczy-
nienie Izráel-
czykom od w-
ſzythkich nie-
przyiaćioł ich okolicznych/ á Jozue
ſie był ſtárzał y był zeſzłym w lećiech.
2. [A] Ze przyzwał Jozue wſzythkich
Izráelczykow/ ſtárſzych ich á czel-
nieyſzych miedzy nimi / ſędźiow y
przełożonych ich / y rzekł ku nim/
Jam ſie iuż ſtárzał á zſzedłem w le-
ćiech.
3. A wyśćie widźieli wſzytko tho
co czynił Pan Bog wáſz wſzytkim
tym narodom przed wámi/ że Pan
Bog wáſz walczył zá was.
4. Obáczćież / rozdźieliłem wam lo-
ſem ty pozoſtałe narody w dźiedźic-
two miedzy pokolenia wáſze/ y thy
wſzytki narody ktorem wytráćił od
Jordanu/ áż do Morzá wielkiego
od Zachodu słońcá.
5. A Pan Bog wáſz ſam ie on wy-
pędźi przed wámi / á wypłoſzy ie od
obliczności wáſzey / y pośiędźiećie
dźiedźicznie ziemię ich / thák iáko
wam tho powiedźiał Pan Bog
wáſz.
6. Badźćież tedy ſercá dobrego áby-
śćie ſtrzegli á czynili doſyć themu co
nápiſano ieſth w Kśięgách zakonu
Moiżeſzowego/ ábyśćie nie odſte-
powáli od niego áni ná práwo áni
ná lewo.
7. Nie mieſzayćież ſie miedzy ty na-
rody ktore zoſtáły z wámi/áni wſpo-
minaycie imienia Bogow ich / nie
przyśięgayćież przez nie / áni im służ-
ćie/áni ſie kłániayćie przed nimi.
8. Ale ſie dzierzćie Paná Bogá
wáſzego/ iákośćie to czynili áż y do
dniá tego.
9. Dla tegoć wypędźił ty ták wiel-
kie y mocne narody przed wámi/ á
żaden ſie przed wámi nie mogł o-
przeć áż y do dniá tego.
10 Jeden mąż z was gonił ich tyśiąc/
ábowiem Pan Bog wáſz ieſt ktory
walczy zá wámi iáko to wam obie-
cał.
11. [B] A przethoż przeſtrzegayćie ſie z
pilnośćią ábyśćie miłowáli Páná
Bogá wáſzego.
12. Bo ieſliż ſie odwroćićie/ á przyſtá-
niećie do tych pozoſtáłych narodow
ktore ſą z wámi/ y [C] ſpowinowáći-
ćie ſie z niemi/ á będźiećie ſie mieſzáć
z nimi á oni też z wámi.
13. Terazże iuż wiedzćie żeć pothym
Pan Bog wáſz nie wypędźi wſzyt-
kich tych narodow przed wámi/ ále
będą ná was śidłem / zawádą / y
biczem bokom wáſzym / á żądłámi
w oczoch wáſzych / áż poginiećie z
tey przewyborney ziemie/ ktorą wam
dał Pan Bog wáſz.
14 A tákoto ia dźiś iuż tám [D] idę/ do-
kąd y wſzyſcy inſzy ludźie/ vznay-
ćież tedy ze wſzytkiego ſercá wáſze-
go/ y ze wſzytkiey duſze wáſzey / żeć
nie vchybiło by iedno słowo ze wſzy-
tkich onych wybornych słow /ktore
mowił o was Pan Bog wáſz / w-
ſzythkić ſie nád wámi wypełniły/ á
żadna rzecz z nich nie ieſt opuſzczo-
ná.

A Jozue ieſt poſtáwion ná przykład wſzythkiem kśiążętom/ przełożonym/ y goſpodárzom/ áby ſię vczyli / iáko vczyć máią poddánych ſwych czáſu káżdego / á zwłaſzczá gdy ſie z nimi roſtháwáią / ták przez śmierć iáko y ktorem inſzem obyczáiem.

Nápomi-
nie Jozueg[o]
Izráelitow[.]

B W żydow[ſ]-
ſtoi przeſtrzeg[…]
duſz wáſzych.

C Mamy ſie ſt[rzec]
małżeńſtwá z [nie]-
wiernymi.

D To ieſt v[mrę]
iáko y inſzem
dźiom zámier[zono]
ieſt.

15. A przetoż iáko ſie nád wámi wy-
pełniły wſzytki dobre obietnice kto-
re Pan Bog wáſz przyrzekł wam/
ták záſie przywiedźie Pan ná was
wſzytko złe/aż was wytráći z źiemie
tey wyborney ktora wam dał Pan
Bog wáſz.
16. A ták gdy przeſtąpićie przymierze
Páná Bogá wáſzego ktore wam ro
ſkazał/á odſtąpiwſzy od niego be-
dźiećie ſłużyć Bogom cudzym/y be
dźiećie ſie kłániáć przed nimi/roſpa
li ſie popędliwość Páńſka przeciw
ko wam/ y zginiećie ſthrząſkiem z
tey przewyborney źiemie ktora wam
był dał.

Kápit. 24.

1. Jozue krociuchno wylicza dobrodźieyſtwá Boże przeciw ludowi iego. 14. Nápomina gi áby ſie bał Páná. 16. Lud mu obiecuie posłuſzeńſthwo. 25. Czyni przymierze miedzy Pánem y miedzy ludem. 29. Smierć Jozuego. 33. Y Eleázárá.

1. Tedy zebrał
Jozue wſzytki poko
lenia Izráelſkie w-
Sychem/y wezwał
ſtárſzych z Izráelá/
y co czelnieyſzych
miedzy niemi/ſędźiow y przełożo-
nych/á ſtáneli przed Bogiem.
2. Y rzekł Jozue ku wſzytkiemu lu-
dowi/ Ták mowi Pan Bog Izrá-
* w 1. Mo. 11. v. 27. A Tá rzeká ieſt Eufrátes. elſki/* A Zá Rzeką mieſzkáli oycowie
wáſzy od dawnych czáſow/iáko Ta
re oćiec Abráhámow y Náchorow/
y ſłużyli bogom cudzym.
3. Y wźiąłem Abráhámá oycá wá-
ſzego z oney kráiny ktora byłá zá rzę-
ką/y prowádźiłem go przez wſzytkę
źiemię Chánáneyſką/rozmnożyłem
† w. 1. Mo. 21. v. 2. potomſtwo iego/ † á dałem mu Izáá
ká.
ʘ w. 1. Mo. 25. v. 25. y. 26. 4. ʘ Dałem też Izáákowi Jakobá/y
♀ w. 1. Mo. 36. v. 8. Ezaw/♀ A podałem Ezawowi gorę
* w. 1. Mo. 46. v. 6. Seir áby ią opánował/* Ale Jákob
y ſynowie iego záſzli do Egiptu.
† w. 2. Mo. 3. v. 10. 5. † Y posłałem Moiżeſzá y Aároná/
á trapiłem Egipt/á gdym to vczy-
nił w pośrzod niego/potymem was
wywiodł.
ʘ w. 2. Mo. 12. v. 37. 6. ʘ Y wywiodłem oyce wáſze z Egi
♀ w. 2. Mo. 14. v. 9. ptu/á przyſzliſćie áż do Morzá/♀ y
gonili Egipthcyánie oyce wáſze z
wozmi/y z ieźdnemi áż do Morzá
czerwonego.
7. Tedy wołáli do Páná/á on poło
żył ćiemnośći miedzy wámi y Egipt
cyány/y przywiodł ná nie Morze/
á ogárnęło ie/I widźiáły to oczy wá
ſze com czynił w Egipćie/y mieſzká
liſćie ná puſzczy przez długi czás.
8. Potymem was przywiodł do źie-
mie Amoreyczykow* mieſzkáiących * w 4. Mo. 21. v. 24.
zá Jordanem/y walczyli przećiwko
wam/ álem ia ie podał w ręce wá-
ſze/y poſiedliśćie źiemię ich/á iam ie
wygłádźił przed wámi.
9. † Powſtał też Bálák ſyn Seforow † w 4. Mo. 22. v. 5.
Krol Moábſki áby walczył z Izrá-
elē/á poſtawſzy wezwał Baláámá
ſyná Beorowe° aby wam złorzeczył
10. Y niechćiałem ſłucháć Baláámá/
álem wam błogoſłáwił/ y wybáwi
łem was z rąk iego.
11. Przepráwiliſćie ſie pothym przez
Jordan/á przyſzliſćie do Jerychá/ʘ y ʘ Wyżſz. 6. v. 1. y. 11. v. 3.
walczyli przećiwko wam meżowie z
Jerychá/Amoreyczyk/Ferezeyczyk/
Chánáneyczyk/Heteyczyk/Gerge-
zeyczyk/Heweyczyk/y Jebuzeyczyk/
álem ie podał w ręce wáſze.
12. ♀ Y posłałem przed wámi ſierſze- ♀ w 5. Mo. 7. v. 20. Wyżſz. 11. v. 20.
nie ktorzy ie wypędźili przed wámi/
y dwu Krolow Amoreyſkich/nie
mieczem áni łukiem wáſzem.
13. Y dałem wam źiemię około ktore-
ieśćie nic robili/y miáſtá ktorycheśćie
nie budowáli/w ktorych mieſzkaćie/
á winnic y oliw ktorycheśćie nie ſzcze
pili pożywaćie.
14 A thák teraz boyćie ſie Páná/á
ſłużćie mu w doſkonáłośći y w pra-
wdźie/odrzuććież Bogi ktorym ſłu
żyli oycowie wáſzy zá B Rzeką y w B Tho ieſt Mezopotámiyey.
Egipćie/á ſłużćie Pánu.
15. A ieſliż ſię wam zda zá przykre ſłu
żyć Pánu/obierzćież ſobie dźiś ko-
mu byśćie ſłużyli/ choćiaż Bogi kto-
rem ſłużyli oycowie wáſzy oni co by
li zá Rzeką/choćiaż bogi Amoreyſkie
w ktorych źiemi mieſzkaćie/ álećia
y z domem ſwym będę ſłużył Pánu.
16. Ktoremu odpowiedźiał lud mo-
wiąc/ Nie dayże nam Boże ábych-
my mieli odſthąpić Páná/á ſłużyć
bogom cudzym.
17. Abowiem Pan Bog náſz ſamći
ieſt ktory nas wywiodł y oyce náſze
z źiemie Egiptſkiey/á z domu nie-
woley/á ktory czynił ty ták wielkie
cudá przed oczymá náſzymi/y ſtrzegł
nas we wſzytkiey drodze ktorachmy
ſzli/y miedzy wſzythkimi narody
przez ktorechmy przeſzli.

18. Pánći wypędźił wſzytki narody
przed námi/ á zwłaſzcza Amoreyczy
ká mieſzkáiacego w źiemi/ á ták my
będźiem ſłużyć Pánu/ bo on ſam ieſt
Bog náſz.

C To nie dla tego mowi/ áby ie od pá na odwieść miał/ ále żeby ie tym wię cey vtwierdźił przekłádáiąc im niebeſpieczeńſtwo/ ktore nád niemi záwiſneło/ ieſliżeby nie czynili doſyć powinnośći ſwoiey.

19. Tedy rzekł Jozue do ludu/ [C] Nie
możećie wy ſłużyć Pánu/ bo Bog
ieſt ſwięty/ Bog zápálczywy ieſt/ á
nie przepuśći złośćiam wáſzym áni
grzechom wáſzym.
20 Jeſliż opuśćićie Páná á będźiećie
ſłużyć bogu cudzemu/ obroży ſie ná
was/ á będźie wam źle czynił/ y zni-
ſzczy was choć wam przed thym do-
brze czynił.
21. Ná tho lud odpowiedźiał iemu/
Nie będźie ták ále owſzem będźiemy
ſłużyć Pánu.
22 Tedy rzekł Jozue do ludu/ Sámi
przećiw ſobie będźiećie świádki/ iże-
ſćie ſobie obráli Páná ábyśćie ſłuży-
li iemu/ á oni rzekli/ Jeſthechmy ś-
wiádki.

D To ieſt ony ktoreśćie wźieli z miaſt dobytych/ ábo ktoreśćie z ſobą z Egiptu przywieźli.

23 Terazże iuż odrzuććie bogi [D] cu-
dze ktorzy ſą w pośrzodku was/ á
nákłońćie ſerce ſwe ku Pánu Bogu
Jzráelſkiemu.
24 Ktoremu odpowiedźiał lud/ Pá-
nu Bogu náſzemu ſłużyć będźiemy/
á głoſowi iego poſłuſzni być chcemy
25 A ták Jozue dniá onego vczynił
przymierze z ludem/ y przełożył im
roſkazánie y ſąd w Sychem.
26 Y nápiſał Jozue ſłowá ty w kſię-
gi Zakonu Bożego/ wźiął też kámień
wielki á poſtáwił gi pod dębem/ kto
ry był [E] ná mieyſcu ſwiethem Páń-
ſkiem.

E To ieſt/ ná mie[...] cu ná ktorem [...] Skrzynia Pá[...] ktore mieſce [...] poświęcone b[...] ſcia Skrzyni[...] dla tegoż ie [...] mieſcem świę[...]

27 Tedy rzekł Jozue do wſzytkiego
ludu/ Oto kámień then będźie nam
świádectwem/ ábowiem on ſłyſzał
wſzytki ſłowá Páńſkie ktore mowił
z námi/ y będźie przećiwko wam ś-
wiádectwem/ byśćie ſnadź nie ſkłá-
máli przećiw Pánu Bogu wáſze-
mu.
28 Zátym Jozue roſpuśćił lud/ káżde
go do dźiedźictwá ſwego.
29 To gdy ſie ſtáło/ vmárł Jozue ſyn
Nunow ſługá Páńſki we ſthu y w
dźieśiaći lat.
30 Y pogrzebli go ná gránicy dźie-
dźictwá iego w Thámnáth Sare/
ktore ieſt ná gorze Efráim ku Puł
nocy gory Gáás.
31. Y ſłużył Jzráel Pánu po wſzytki
czáſy zá Jozuego/ y po wſzytki czáſy
ſtárſzych kthorzy długo żyli po Jo-
zuem/ á ktorzy wiedźieli o wſzytkich
ſpráwách Páńſkich ktore czynił Jz-
ráelczykom.
32 ♀ Tedy kośći Jozefowe ktore byli
przynieśli ſynowie Jzráelſcy z Egi-
ptu pogrzebli w Sychem/ ná ſtro-
nie polá kthore kupił Jakob * od ſy
now Hemorá oycá Sychem zá ſtho
śrebrnikow/ y były v ſynow Jozefo
wych w ich oſiádłośći.
33 Vmárł też y Eleázár ſyn Aaro-
now/ y pogrzebli go w Gábááth Fi
neeſá ſyná iego/ ktore mu było dáno
ná gorze Efráim.

♀ w. 1. Mo. 50. [...]
w. 2. Mo. 13. [...]
* w. 1. Mo. 33. [...]







Kſięgi

Kſiegi Sedźiow.

Argument.

PO śmierći Jozuego áż do czáſow Saulá Krolá pierwſzego rzecz poſpolita Izráelſka byłá przez niemáły czás ſpráwowána przez niektore męże/ obráne niez ktorego pewnego pokolenia ábo domu/ ále dźiś z iednego á iutro z drugiego. A tychći nie obierano poſpolitym obyczáiem/ ále byli pobudzáni y podáni od Bogá według iego vpodobánia/ á iáko baczył być rzecz potrzebna ku rzadowi ludu onego. Ty przełożone ábo ſpráwce zwano Sedźmi/ ábowiem byli poſtánowieni ku czynieniu Sadu y roſkazánia Páńſkiego/ ktory ie dla thego obdárzał duchem ſwoim/ duchem madrośći y mocy. Był thez vrząd ich ſpráwowáć lud w kárnośći podług zakonu/ záchowywáiac gi w prawdźiwey wierze/ y w prawdźiwey chwale Bożey/ bronić go od nieprzyiaćioł/ czyniac káżdemu ſpráwiedliwość według tego iáko w zakonie ieſt nápiſano.

KApitu. I.

1. Judás obranzá Hetmáná/ bierze k ſobie Symeoná. 4. Poráźił Chánáneyczyká. 8. Pobrał miáſtá iego. 28. Stał ſie hołdownikiem Izráelſkim. 35. Tákże też y Amoreyczyk.

1. STháło ſie
po śmierći Jo-
zue iż [A] pytáli
Izráelczycy pá
ná mowiąc/
Ktoż poydźie z
nas przodkiem
przećiw Chánáneyczykowi áby wal
czył z nim?
2. Tedy rzekł Pan/ [B] Judá poydźie/
gdyżem ia oto dał źiemię w ręce ie.
3. Y rzekł Judá do Symeoná brá-
thá ſwego/ Podź ze mna do mego
dźiału/ á będźiemy walczyć przećiw
Chánáneyczykowi/ wſzák ia też do
dźiału twego poydę z toba/ Tedy z
nim ſzedł Symeon.
4. Ciagnał tedy Judá/ á podał Pan
w ręce ich Chánáneyczyká y Fere-
zeyczyká/ y poráźili z nich w Bezek
dźieśięć tyśięcy mężow.
5. Náleźli thez Adonibezeká w Be-
zek/ y walczyli przećiwko niemu/ á
poráźili Chánáneyczyká y Ferezey-
czyká.
6. Ale Adonibezek vćiekł/ ktorego o-
ni gonili/ á vłápiwſzy gi vćieli pál-
ce wielkie v rak y v nog iego.
7. Tedy rzekł Adonibezek/ Siedmi-
dźieſiat Krolow z vćiethymi palcy
wielkiemi v rak y v nog ich zbieráli
odrobiny pod ſtołem moim/ á to com
im czynił/ tymże mi też Bog oddał/ Y
przywiedli go do Jeruzálem/ y thám
że vmárł.
8. Walczyli też ſynowie Judá prze-
ćiwko Jeruzálem/ y wzięli ie/ y wy-
śiekli ie mieczem/ y miáſto ſpalili.
9. Potym ćiagnęli ſynowie Judá á-
by walczyli przećiw Chánáneyczyko-
wi mieſzkáiacemu ná gorách y w po-
lách ku Południu.
10 [C] A ćiagnał Judá do Chánáney-
czyká ktory mieſzkał w Hebron/ kto-
re przed tym zwano * Káryátharbe/
y zámordował Seſái/ Ahimáná/ y
Tholmai.
11. Z támthad ćiagnał do mieſzkáia-
cych w Dábir/ á imię Dábir było
przed tym Káryáthſefer.
12. Rzekł thedy Káleb/ Ktoby dobył
Káryáthſefer/ á wziałby ie/ tedy mu
dam Achſę corkę ſwa zá żonę.
13. Y wział ie Othoniel ſyn Cenezá
młodſzego bráthá Kálebowego/ á
dał mu Achſę corkę ſwa zá żonę.
14 A gdy ſzłá/ náprawiłá go áby pro

[A] To ieſt przez nawyżſzego Káptaná. O thym pytániu Bogá pátrzay w. 2. Mo. kedy piſze iż Bog odpowiedał z pośrzod Cherubinow zonego wieká vbłagánia.
[B] Tho ieſt pokolenie Judá/ á toż rozumie y o pokoleniu Symeonowym.

[C] Tá Hiſtorya nápiſána ieſt w kśięgách Jozuego. w. 14. y w. 15. Ká. A wſzákoż to co tám nápiſano/ nie ſtáło ſie było zá czáſow iego/ ále iż ieſt wzminká o Kálebie/ tedy ſie thez z trefunku przypomniáło zwyćięſtwo ktore tu ieſt nápiſáne.
* Jozue. 15. v. 14.

ſił v oycá iey polá/ Tedy zſiádłá zo
ſłá/ á rzekł do niey Káleb/ Czegoż
chceſz?
15. A onárzekłá/ Day mi iákie bło-
goſłáwieńſtwo/ boś mi dał źiemie
ſucha/ dayże mi też y źrzodłá wod/ Y
dał iey Káleb źrzodłá wyżſze y dolne.

D Then był on Jetro ktore^D też zwano Ráguel y Ceni.
E To ieſt Jerycho.

16. Synowie thez ^D Ceni świekrá
Moiżeſzowego/ wyſzli z miáſthá^E
Palm z ſyny Judá ná puſzcza Judá
ktora ieſt ku Południu od Arád/ y
przyſzedſzy mieſzkáli z ludem.
17. Y ćiagnął Judá z Symeonem brá
tem ſwem/ á poráźili Chánáneyczy
ká mieſzkáiacego w Sefát/ á zbo-
rzywſzy ie/ názwáli imie miáſthá
Hormá.
18. Wźiął też Judá Gázez gránicá-
mi iego/ y Aſkálon z gránicámi iego
y Akkáron z gránicámi iego.
19. Y był Pan z Judą/ á poſiadł ony go
ry/ bo nie mogł wypędźić mieſzkáia-
cych w dolinie^F kthorzy mieli wozy
żelázne.

F Tá przyczyná zá wiſnetá od drugiei kthora ieſt przednieyſza/ tho ieſt/ iż im był Pan opowiedźiał że nie záráżem mieli wypędźić Chánáneyczyká áby źiemia nie opuſtoſzáłá/ á iżby ſie nie rozmnożyły źwierzethá dźikie/ Jáko o tym nápiſano w 5. Moi. A táźći ieſt przyczyná przecz Beniámin nie wypędźił Jebuzeyczyká.
† w 4. Mo. 14. v. 24 Jozu. 14. v. 13. y. 15. v. 14.

20 A ták oddano Kálebowi Hebron
† iáko był roſkazał Moiżeſz/ ſkąd on
wygnał trzech ſynow Enákowych.
21. Thákże ſynowie Beniámin nie
wygnáli Jebuzeyczyká mieſzkáiace
go w Jeruzálem/ á dla tegoż mieſz-
kał tám Jebuzeyczyk z ſyny Beniá-
min áż y do tego czáſu.
22 Ci też ktorzy byli z domu Jozefo-
wego ćiągneli ku Bethel/ y był Pan
z nimi.
23 A poſłáło ſzpiegi pokolenie Jozefo
we do Bethel/ ktore przed thym zwa
no Luzá.
24 Y vyzreli ſzpiegowie człowieká
wychodzącego z miáſtá á rzekli k nie
mu/ Proſimy vkáż nam przyſtep do
miáſtá/ á vczyniemy nád tobą miło
ſierdźie.
25 Ktory im vkazał przyſtep ku miá
ſtu/ y wyſiekli ie mieczem/ á człowie
ká onego ze wſzythkim domem ie-
go puśćił wolno.
26 A ták człowiek on ſzedł do źiemie
Heteyczykow/ y zbudował miáſto/
á wezwał imie iego Luzá/ ktore ieſz
cze y dźiś ták zową.
27 Mánáſſes też nie wypędźił mie-
ſzczan z Bethſeán y z miáſteczek ie-
go/ áni z Tánách y z miáſteczek iego/
áni mieſzczan z Dor y z miáſteczek ie
go/ áni mieſzczan z Jebláám y z miá
ſteczek iego/ tákże y mieſzczan z Má
geddo y z miáſteczek iego/ y mieſzkał
przedſie Chánáneyczyk w oney źiemi
28 Gdy ſie potym zmacniał Jzráel/
vczynił Chánáneyczyká hołdowni
kiem/ lecz go iednák nie wypędźił.
29 Thákżeć y Efráim nie wypędźił
Chánáneyczyká mieſzkáiacego w
Gazer/ á przetoż tám mieſzkał Chá
náneyczyk.
30 Zábulon thez nie wypędźił mie-
ſzkáiacych w Cetron/ y mieſzkáia-
cych w Náhálol/ á dla thegoż mie-
ſzkał Chánáneyczyk w poſrzodku
nich/ będąc hołdownikiem ich.
31. Aſer też nie wypędźił mieſzkáia-
cych w Acho y mieſzkáiacych w Sy-
don/ y w Aháláb/ w Achſyb/ w Hel
bá/ w Afek/ y w Rohob.
32 Y mieſzkał Aſer w poſrzodku Chá
náneyczyká mieſzkáiacego w źiemi/
á nie wypędźił go.
33 Neftáli też nie wypędźił mieſzczá
now z Bethſemes/ y mieſczánow
w Bethánáth/ y mieſzkał miedzy
Chánáneyczyki mieſzkáiacemi w źie
mi/ ále mieſzczánie Bethſemes y Be
thánáth/ byli hołdowniki iego.
34 Y wegnáli Amoreyczycy ſyny Dán
ná gorę/ ták iż im nie dopuśćili zeydź
ná doł.
35 A mieſzkał Amoreyczyk ná gorze
Hares w Aiálon/ y w Sálebim/ Y
zmocnił ſie dom Jozefow/ y byli ich
hołdowniki.
36 A byłá gránicá Amoreyczykowá
od pagorku niedźwiadkow/ od ſká
ły/ y wyżſzey.

KApitu .2.

1. Anioł fuká Jzráelczyki iż przymierze wźieli z pogány. 8. Smierć y pogrzeb Jozuego. 11. Lud ſie iął báłwochwálſthwá. 14. Pan rozgniewawſzy ſie karze gi. 16. Poſtánawia im Sędźie.

1. Y Przyſzedł An
ioł Páńſki z Gál-
gál do Bochim mo
wiąc/ Wywiodłem
was z Egiptu/ y
w wiodłem was
do źiemie kthoram poprzyſiągł oy-
com wáſzym/ y mowiłem/ Nie w-
zruſzę przymierza mego z wámi ná
wieki.
2. Jedno wy nie wchodźćie w przy-
mierze z mieſzkáiacymi w źiemi tey/
owſzem ołtarze ich poobaláyćie/ Ale
śćie wy nie ſłucháli głoſu moiego/
Przeczżeśćie wżdy to vczynili?
A tákem

3. A thákem rzekł/ Nie wypędzę ich
od obliżnośći wáſzey/ ále będą wam
iáko żądłá/ á bogowie ich będą wam
iáko [A] śidło.
4. Gdy tedy Anioł Páńſki ty słowá
mowił do wſzytkich ſynow Izráel/
ſkich/ tedy lud płákał wielkiem gło/
ſem.
5. Y dáli imię mieyſcu onemu [B] Bo/
chim/ y támże Pánu ofiáry czynili.
6. * A roſpuśćił był Jozue lud/ y rozeſz
li ſię ſynowie Izráelſcy káżdy do dźie
dźictwá ſwego/ áby pośiedli źiemię.
7. Tedy lud służył Pánu po wſzyt/
ki dni póki żyw był Jozue/ y po wſzy
tek czás ſtárſzych kthorzy dłużey żyli
po śmierći Jozue[C]/ á ktorzy widźieli
ony wſzytki zacne ſpráwy Páńſkie/
ktore czynił nád Izráelem.
8. A ták vmárł Jozue ſyn Nunow
sługá Páńſki/ będąc we ſtu y w dźie
śiąći lat.
9. Y pogrzebli go ná gránicy dźie/
dźictwá iego w Thámnáth Hares
ná gorze Efráim/ od Pułnocy go/
ry Gáás.
10 Y on też wſzytek narod przyłączon
ieſt do oycow ſwoich/ [C] á potym po
nich náſtał inſzy narod/ kthory nie
znáł Páná/ áni ſpraw ktore czynił
nád Izráelem.
11. Y czynili ſynowie Izráelſcy złość
przed oczymá Páńſkimi/ á służyli [D]
Báálom.
12. I opuśćili Páná Bogá oycow
ſwoich/ kthory ie wywiodł z źiemie
Egiptſkiey/ á ſzli zá bogi cudzymi/
ktorzy byli z bogow onych narodow
okolicznych/ y kłániáli ſię im/ á obru
ſzyli Páná.
13. Opuśćili Páná/ á służyli Báálo
wi/ y [E] Aſtárothowi.
14 A ták Pan rozgniewał ſię w po/
pędliwośći ſwey przećiw Izráeli/
tom/ y podał ie w ręce łupieſcom kto
rzy ie łupili/ á [F] záprzedał ie w ręce
nieprzyiaćioł ich okolicznych/ ták iż
ſię dáley oprzeć nie mogli nieprzyia/
ćiołom ſwoim.
15. Gdźie ſię iednokolwiek ruſzyli/
thedy ręká Páńſka byłá przećiwko
nim ku złemu/ iáko powiedźiał Pan
á iáko im záprzyśiągł/ y tákże ćięſzko
śćiámi ſrodze byli vtrapieni.
16 Potym Pan wzbudźił Sędźie kto
rzy ie wyrywáli z rąk łupieſcow ich.
17. Ale oni áni Sędźiow ſwych nie
ſłucháli/ owſzem ſię cudzołożyli z

[A] To ieſt nieſzczę/ śćiem wáſzem.

[B] Tho ieſt mieſce płáczących.

* Jozu. 24. v. 28.

[C] Abowiem Jozue y ſtárſzy ktorzy po nim żyli z wielką ſię pilnośćią otho ſtáráli/ áby Izráelczyki vczyli y zá wśćiągáli w porządku ſzáfowánie słowá Boże[C]/ A owſze ie przynucáli/ áby powinną część czynili Bogu / Ale gdy ći vmárli/ tedy vpádło ſzáfowánie słowá Páńſkiego/ A ták ſię też oni odwroćili od prawdźiwei chwały Bożey.

[D] To mamy rozumieć o báłwánie ktorego chwálili Bábilończycy/ tho ieſt Bele ſyná Nemrotowego/ á oycá Ninuſowego / kthoremu był Ninus zbudował kośćioł w Bábilonie/ á chwały Boſkie pod tym imieniem Jowiſzá Bele ſpráwowáli iemu/ z kąd pothym przyſzło to poſpolićie iż wſzytki báłwány zwano Báál.

[E] Aſtároth był báłwan ná kſztałt owce ſpráwiony.

[F] To ieſt Podał A vżywa tego słowá w ten ſpoſob/ iż ie był przed tym wybáwił iákoby ie był wykupił z niewolſtwá w ktorym byli.

bogi cudzymi/ kłániáiąc ſię im/ Y v
ſtąpili prędko z drogi ktorą ſzli oyco
wie ich/ ktorzy byli posłuſzni roſká/
zániu Páńſkiemu/ y nie czynili ták
iáko oni.
18. A ták gdy im Pan wzbudźił Sę
dźie/ tedy Pan był przy Sędźiem/ á
wybáwiał ie z rąk nieprzyiaćioł ich
po wſzytki dni żywotá onego Sę/
dźiego/ ábowiem było Pánu żal płá
czu [G] ich przed tymi ktorzy ie śćiſkáli
y trapili.
19. Wſzákoż po śmierći Sędźiego zá
ſię ſię odwrácáli y pſowáli więcey
niż oycowie ich / chodząc zá bogi cu
dzymi á służąc im y kłániáiąc ſię im/ y
nic nieopuſzczáli z ſpraw ich/ y z dro
gi ich vporney.
20 A dlathegoż wzruſzyłá ſię popę/
dliwość Páńſka przećiw Izráelowi
y rzekł/ Przeto że przeſtąpił ten na/
rod przymierze moie o ktore roſká/
záłem oycom ich/ á niechćieli być po
słuſzni głoſowi moiemu.
21. Tedy ia też potym nie wypędzę żá
dnego przed nimi z tych narodow/
ktore pozoſtáwił Jozue kiedy vmárł
22 Abych przez nie [H] pokuſzał Izrá/
elczyki będąli ſtrzedz drogi Páńſkiey
chodząc po niey/ iáko iey ſtrzegli oy
cowie ich/ czyli nie.
23 A ták zoſtáwił Pan narody ony
nie wypądzáiąc ich zárázem/ áni ich
podał w ręce Jozuemu.

[G] Abowiem byli náuczáni słowem Bożym/ póki byli żywi ſędźiowie ich/ ktorzy byli od Páná poſtánowieni / A przetoż grzechy ſwe vznawáiąc ná wrácáli ſię ku Pánu y zá to płákáli.

[H] Tu Pokuſzenie mamy rozumieć/ Doświádſzenie / ábowiem Pan nie kuśi nas iedno dla nas ſámych/ y dla pożytku náſze[C]/ ábychmy ſię ták obaczyli/ á otworzyli oczy ſwe/ poznawáiąc náſze przyrodzenie/ iákoż nam tego ieſt potrzebá/ A ták pokuſzenie páńſkie ieſt náuką náſzą.

Kápitu. 3.

1. Narodowie pozoſtáwieni w Chánáneyſkiey źiemi ku doświádczeniu Izráelitow. 6. ktorzy Biorą znimi przymierze. 7. y. 12. Dopuſzczáią ſię báłwochwálſtwá. 8. y. 12. Zá co ieſth pothym lud karan. 9. Wybáwion przez Sędźie/ przez Otonielá. 15. Przez Ahodá. 31. Y przez Sámgárá.

1. Tyć ſą naro
dy ktore pozoſthá/
wił Pan áby przez
nie pokuſzał Izrá/
elczykow wſzyth/
kich/ ktorzy nie wie
dźieli o onych walkách Chánáney/
ſkich.
2. Aby o thym wiedźieli narodowie
ſynow Izráelſkich / á przyuczáli ſię
walkam/ [A] ktorych przed thym oni
nie ználi.
3. Piećioro Kſiążąt Filiſtyńſkich/ y
wſzythki Chánáneyczyki/ Sydoń/
czyki y Heweyczyki mieſzkáiące ná

[A] Abowiem zá czáſu Jozuego ſam Bog zá nie walczył.

gorze Libanie / od gory Báálher-
mon áż do sámego Hemáth.
4. Cić tedy byli przez ktore doświád-
szał Izráelczykow / áby sie dowie-
dział ieśliżby byli posłuszni roskazá-
niu Páńskiemu kthore roskazał oy-
com ich przez Moiżeszá.
5. A ták synowie Izráelscy mieszká-
li w pośrzod Chánáneyczykow / He-
teyczykow / Amoreyczykow / Fere-
zeyczykow / Heweyczykow / y Jebu-
zeyczykow.
6. Y bráli sobie corki ich zá żony / á cor-
ki swe dawáli synom ich / á służyli bo-
gom ich.
7. A przetoż synowie Izráelscy czy-
nili złość przed Pánem zápomniá-
wszy Páná Bogá swego / á służąc
Báálom / y świeconym gáiom.
8. Tedy sie Pan rozgniewał w po-
pędliwości swoiey przeciw Izráeli-
tom / y podał ie w rece Chusánrá-
sátháim Królá Mezopotámiey / á
służyli mu synowie Izráelscy przez
ośm lat.

B Tu mamy báczyć iáki pożytek iest synom Bożem być w przesládowániu / á iákie zásie niebespieczeństwo żyć w szczesciu.

9. B Potym záwoláli synowie Izrá-
elscy do Páná / á wzbudził im Pan
wybáwiciela Othoniela syná Ce-
nezá / młodszego brátá Kálebowego
ktory ie wybáwił.
10 Y był nád nim duch Páński / á sa-
dził Izráelá / á gdy sie ruszył ná woy-
ne / podał mu Pan w rece iego Chu-
sánrásátáim Królá Mezopotámi-
ey / á zmocnił sie nád nim.
11. A ták ziemiá byłá w pokoiu przez
czterdzieści lath / áż vmárł Otho-
niel syn Cenezow.

C To iest gdy prze-stáło opowiedánie słowá Bożego / w ktorym byli ćwi-czeni zá żywotá Othonielowego.

12. C Potym synowie Izráelscy czyni-
li złość przed Pánem / y zmocnił Pan
Eglona Królá Moábskie[o] przeciw
Izráelitom / przeto iż przed Pánem
dopuscili sie złosci.
13. Ten ku sobie zebrawszy Ammoni-
ty y Amálechity / ruszył sie y poráził
Izráelczyki á wziął miásto Palm.
14 Służyli tedy synowie Izráelscy
Eglonowi Królowi Moábskiemu
ośmnaście lat.
15. Potym wołáli Izráelczycy do Pá-
ná / y wzbudził im Pan wybáwicie-
lá Aodá syna Gerá / syná Jemini /
meżá ktory miał D práwa reke skur-
czona / y posłáli Izráelitowie prze-
zeń dáry Eglonowi Królowi Mo-
ábskiemu.

D To iest ktory lewą reką wszythko sprawował miásto práwey / ktore my zowiemy máńczástym.

16. A vczynił sobie Aod kordek po o-
bu sthron ostry wzdłuż ná łokćiu / y
przypásał go pod szátámi swemi do
práwey biodry.
17. Y thák przyniosł dar Eglonowi
Królowi Moábskiemu / kthory był
człowiek bárzo otyły.
18. A gdy iuż oddał dáry / wyszedł z
ludzmi ktorzy ie z nim przynieśli.
19. A wroćiwszy sie sam od gor ká-
miennych ktore były w Gálgál rzekł /
O Krolu mam z toba nieco potáie-
mnie mowić / Ktoremu on odpowie-
dział / Milcz teraz: Wszyscy tedy kto-
rzy stali przed nim wyszli od niego.
20 Y wszedszy Aod do niego á on sam
siedział w gmáchu letniem rzekł knie-
mu / Mam do ciebie roskazánie Bo-
że / Tedy powstał z stolice swoiey.
21. Potym Aod lewa reka swa wyiał
kordek od práwey biodry swey / á
przebił brzuch iego.
22 Ták iż y rekoieść wpádłá zá żelá-
zem / á záwárło sie sádło około żelá-
zá / że też nie mogł wytárgnąć kord-
ká z brzuchá iego / E áż sie y gnoy rzu-
cił.

E Pan B[...] thym przykł[...] chciał vkázać iest koniec tyc[h] ktorzy sie z luden[...] go nie przyst[...] nie obchodzą.

23 Wyszedł potym Aod przez salę z
gmáchu / á zámknął drzwi zá soba /
y záwárł zamkiem.
24 Gdy tedy wyszedł przyszli słudzy
iego / á widząc iż drzwi zámknio-
ne były rzekli / F Záiste sobie Krol czy-
ni wczas w gmáchu letniem.

F W żydows[...] stoi / Zákrywa[...] nogi / ktorem[...] wy rzecz sp[...] rozumieią / to wyprożnienie[...] chá.

25 A gdy czekáli długo áż ich wstyd
było / á on drzwi gmáchu nie otwi-
rał / tedy wziąwszy klucz otworzyli
ie / á oto Pan ich leżał ná ziemi v-
márły.
26 A do thąd Aod vćiekł gdy sie oni
dłużey báwili / á minąwszy gory ká-
mienne / vszedł do Seiráth.
27 Pothym gdy do swych przyszedł /
zátrabił w trabe ná gorze Efráim /
y zćiagneli z nim Izráelczycy z gory /
á on przed nimi.
28 Y rzekł do nich / Podźćie zá mną /
ábowiem Pan nieprzyiaćioły wá-
sze Moábity podał w rece wásze / A
ták szedszy zá nim osádzili brod Jor-
danu ku Moábithom / y niedopuści-
li sie przepráwić żadnemu.
29 Ná ten czás pobili Moábitow o-
koło dziesiąći thysiecy ludzi / wszyt-
ki vrodziwey waleczne meże / ták iż
żaden nie vszedł.
30 Y podbili sobie dniá onego Izrá-
elczycy pod moc Moábity / á byłá zie-
miá w pokoiu przez ośmdziesiąth
lat.

Deborá y Bárak.

[G] To ieſt iż Sámgár z kilkiem oráczow kthorzy nie mieli żadney broni/iedno naczynie płużne/ pomordowáli ony ktorzy byli zbroyni.

31. Po nim był Sámgár ſyn Aná-
thow kthory poráżił z Filiſtynow
ſześć ſet mężow [G] ſtyliem wołowym/
y wybáwił też Izráelczyki.

❧ ❧ ❧

Kápitu. 4.

1. Izráel dla ſwego báłwochwálſtwá poddan ieſt w moc Jábinowi. 4. Y wybáwion ieſt przez Deborę. 6. y. 14. Y Báráká. 17. Syſárá zábit przez Jáele żonę Heberowę.

1. Otym ſynowie Izráelſcy
przedſie czyni-
li złość przed
Pánem po ś-
mierći Aodo-
wey.

* Sámuel. 12. v. 9.

2. * Y podał ie Pan w rece Jábiná
Krolá Chánáneyſkiego ktory páno-
wał w Háſor/y miał Hetmáná nád
woyſkiē ſwym Syſare/ktory mieſz-
kał w Hároſeth pogáńſkim.
3. Tedy záwołáli ſynowie Izráelſcy
do Páná/ábowiem miał dziewieć
ſet wozow żeláznych/y ſrodze vćiſkał
Izráelity przez dwádzieśćiá lat.
4. Czáſu onego Deborá niewiáſtá
prorokini żoná Láppidothowá [A] ſa-
dźiłá Izráelczyki.
5. Ktora Deborá mieſzkáłá pod pál-
ma miedzy Rámá y Bethel ná gorze
Efráim/ á do niey ſie ſchadzáli ſy-
nowie Izráelſcy na [B] ſad.
6. Thedy poſłáłá á wezwáłá k ſobie
Báráká ſyná Abinoemowego z Ce-
des Neftáli mowiac k niemu/ Izá-
lić nie roſkazał Pan Bog Izráelſki
iść y zbieráć ludu ná gorę Thabor/
á iżbyś z ſoba wźiął dźieſieć thyſiecy
mężow z ſynow Neſtháli y z ſynow
Zábulon.
7. Y [C] przywiodę do ćiebie ku rzece
Cyſon Syſarę Hetmáná woyſká Já-
binowego/ y wozy iego z poczty ie-
go/á podam go w rece twe.
8. Thedy do niey rzekł Bárák/ Jeſli
ze mna poydźieſz/ poydę/ á ieſli ze
mna nie poydźieſz nie poydę.
9. Ktora odpowiedźiáłá/ Acz ći z to-
ba poydę/áleć nie będźie z twa ſława
tá drogá ná ktora idźieś/ ábowiem
w rece niewieśćie da Pan Syſárę/
A ták wſtawſzy Deborá ſzłá z Bá-
rákiem do Cedes.
10 Zebrał thedy Bárák/ Zabulon/ y
Neftáli w Cedes/ á wywiodł z ſo-
ba dźieſieć tyſiecy mężow/ z kthorym
też ſzłá y Deborá.
11. Ale Heber Cyneyczyk odłaczył ſie
był od Cyneyczykow ſynow Hobáb
świekrá Moiżeſzowego/ a rozbił
był namioty ſwoie áż do Elon Sen-
nim ktore ieſt w Cedes.
12. Y powiedźiano Syſarze iż wy-
ſzedł Bárák ſyn Abinoemow ná go-
rę Thabor.
13. A thák zebrał Syſárá dźiewieć
ſet wſzythkich ſwych wozow żelá-
znych/y wſzytek lud ktory miał z ſo-
ba od Hároſeth pogáńſkiego/ áż do
rzeki Cyſon.
14 Tedy rzekłá Deborá do Báráká/
Wſtań/ ábowiem tenći ieſt dźień w
kthory Pan podał Syſarę w rece
twoie: Izali Pan nie idźie przed to-
ba? A ták zſzedł Bárák z gory Tha-
bor/ á dźieſieć tyſiecy mężow zá nim.
15. † Poráźił thedy Pan Syſarę ze
wſzythkimi wozy/ y ze wſzythkim
woyſkiem iego mieczem przed Bá-
rákiem/ ták iż Syſará ſkoczywſzy z
wozu vćiekł piechota.
16. Ale Bárák gonił wozy y woyſko
áż do Hároſet pogáńſkiego/ y pole-
gły wſzytki woyſká Syſary od mie-
czá/ ták iż z nich y ieden nie pozoſtał.
17. A Syſará vćiekł piechota do na-
miotu [D] Jáele żony Heberá Cyney-
czyká/ Abowiem był pokoy miedzy
Jábin Krolem Háſor/ y domem He-
berá Cyneyczyká.
18. Y wyſzłá Jáel przećiw Syſárze/
á rzekłá k niemu/ Zſtap Pánie moy/
zſtap do mnie á nieboy ſie/ Iż ſtapił
do niey do namiotu/ á przykryłá go
kocem.
19. Tedy rzekł do niey/ Proſzę day mi
ſie nápić troche wody boć prágnę/ A
oná otworzywſzy ſzkopiec mleká dá-
łá ſie mu nápić/ á potym go przykryłá
20 Kthemu rzekł do niey/ Stoy we
drzwiách v namiotu/ á ieſliżby kto
wſzedł y pytał ćie mowiac/ Jeſt thu
kto? Tedy powieſz/ Niemáſz.
21. Y wźiełá Jáel żoná Heberowá
gożdż od namiothu/ wźiełá theż y
młot w rekę ſwa/ y weſzłá ćichuchno
do niego/ przebiłá gożdźiem ſkroni
iego ták iż przeſzedł áż do źiemie/ A
on był vſnał bedac ſpracowánym/ y
ták że vmarł.
22 A oto Bárák gonił Syſarę/ prze-
ćiw kttore [E] wyſzłá Jáel/ á rzekłá mu
Podź á vkażeć człowieká ktore [E] ſzu-
kaſz/

[A] Vſtáwá Boża nie dopuſzcza áby niewiáſthá miáłá być głowa meżowi/ A wſzákoż thá niewiáſta ieſt głowa ludu Bożego/ a tho zá oſobliwa ſpráwa áby ſie vczył ten lud/ iż nie ludzkiemi ſiłámi z wyćieſthwo otrzymał/ iedno thylko ſáma moca Boża/ ktory przez rzeczy mdłe pottacza rzeczy mocne.

[B] Aby ſie vczyli iákoby ſie ſpráwowáć mieli.

[C] To ieſt/ Ja Pan to vczynię.

† Pſalm. 83. v. 10.

[D] Thá świeta niewiáſta gwałci pokoy y przymierze/ wiedzac iż nad nie ma być zacnieyſze przymierze Páńſkie kthore miáłá z ludem iego.

kasz/Tedy on wszedszy do niey vyz-
rał Sysárę leżącego na ziemi vmár-
łego/ y gożdż w skroni iego.
23 A thák Bog dniá onego skłumił
Jábin Krolá Chánáneyskie° przed
syny Izráelskiemi.
24 I rozmnażáłá sie moc synow Izrá-
elskich/ ábyłá ták sroga przećiw Já-
bin Krolowi Chánáneyskiemu áż
go y sámego zátráćili.

KApitu. 5.

Pieśń y dźiękowánie Debory y Báráká zá zwyćięstwo.

1. TEgoż dniá śpie-
wáłá Deborá y Bá-
rák syn Abinoemow
tymi słowy.
2. Błogosłáwćie Pá-
ná gdyż sie pomśćił
krzywdy Izráelskiey/ á iż lud ochot-
ny był k temu.
3. Słuchayćie Krolowie á bierzćie
to w vszyswe Kśiążethá/ Ja Pánu
ia záśpiewam/ záśpiewam Pánu
Bogu Izráelskiemu.

A Pátrzay o tym w 5. Mo. 2. Káp.

4. A Pánie gdyś ty wyszedł z Seir/
á odszedłeś z polá Edom/ zátrzęsłe
łá sie ziemiá/ y niebá też kropiły/ á o-
błoki spuśćiły wody.
5. Gory sie rospłynęły przed oblicżno-
śćią Páńską/ iáko gorá Synái przed
oblicznośćią Páná Bogá Izráel-
skiego.
6. Zá czásow Sámgár syná Anáto-
wego y zá czásow Jáel záginęły B
śćieszki/ á ći ktorzy szli w drogę cho-
dźili krzywemi śćieszkámi.

B To iest żaden nie śmiał wychodźić z domu dáleko.

7. Popusthoszáły wśi w Izráelu/ y
práwie popustoszáły/ áżem powstá-
łá ia Deborá/ á powstáłám mátká
w Izráelu.
8. C Gdy Izráel obrał sobie Bogi no-
we/ tedy miał nieprzyiáćiele w brá-
nách: Izaż kedy było widáć tarczą
ábo drzewce miedzy czterdźieśćią ty-
śiecy Izráelitow?

C Gdy sie paráli bałwochwálstwē/ tedy sie nie śmieli oborzyć ná nieprzyiáciele.

9. Kocham sie serdecznie w Kśiąże-
tách Izráelskich/ y w ludu ktory sie
zástáwował dobrowolnie/ Błogo-
sławćież Páná.
10 Ktorzy ieżdźićie ná D oślicách biá-
łych/ y záśiádaćie ná sadźiech / y kto-
rzy chodźićie drogą E mowćie.
11. Gdźie było słycháć trzask strzel-
cow miedzy tymi kthorzy F czerpáią
wody/ tám niechay opowiedáią sprá-
wiedliwośći Páńskie/ y spráwiedli-

D Ludźie przednieyszy miedzy ludźmi.
E To iest dźiękuyćie Bogu.
F Ci kthorzy przed tym nie śmieli wynidź czerpáć wody przed strzelcy y żołnierzmi/ niechay teraz opowiedzą spráwiedliwość Páńską.

wośći we wśiách iego w Izráel/ te-
dy G przyidźie do bran lud Páński.
12. Powstań powstań Deborá/ po-
wstań powstań á śpieway pieśń/ po-
wsthań Báráku synu Abinoemow
á wiedź więźnie swoie.
13. Teraz ktorzy pozostáli niechay pá-
nuią nád mocarzmi ludu / bo mi
Pan dał opanowáć mocarze.
14 H Z Efráim wyszedł korzeń ich
przećiw Amálekowi/ á zá thobą Be-
niámin przećiwko ludowi twemu/
z Máchir wyszły Kśiążętá/ á z Zábu-
lon pisárze.
15. Kśiążętá też Izaschár były z De-
borą/ á Izáschár posłan iest pieszo ná
dolinę iáko y Bárák/ ná ten czás w
odłączeniu Rubenitow były wiel-
kie á wysokie myśli.
16. O Ruben I czemużeś śiedźiał mie-
dzy oborámi/ ábyś słuchał wrzasku
trzod odłączywszy sie iáko lud wiel-
kiey á wysokiey myśli.
17. Gáláád został zá Jordanem/ ále
Dan przeczże wżdy mieszkał w okrę-
ćiech? Aser śiedźiał ná brzegu mor-
skiem/ á mieszkał w swych rospádli-
nách.
18. Zábulon iest lud ktory nie litho-
wał zdrowia swego/ y Neftáli ná
wysokich polách.
19. Przyszli Krolowie y walczyli/ zo-
wiedli bitwę Krolowie Chánáney-
scy w Tánách y v wod Mágeddo/
nie odniozszy zysku żadnego áni pie-
niędzy.
20 Z niebá walczono/ á gwiazdy z
mieysca swego walczyły z Sysará.
21. Rzeká Cyson porwáłá ie/ o duszo
moiá tyś mężnie podeptáłá rzekę Ke-
dumim y rzekę Cyson.
22 Tedy sie popádáły kopytá końskie
kołácąc nogámi/ gdy ie bodli moca-
rze ich.
23 Przeklinayćie K Meroz / rzekł ći
Anioł Páński/ Złorzeczćie mieszczá-
ny iego/ ábowiem nie przyszli ná rá-
tunek Pánu / ná rátunek Pánu L z
mocarzmi.
24 Błogosłáwioná miedzy niewiá-
stámi Jáel żoná Heberá Cyneyczy-
ká/ á błogosłáwioná niechay będźie
nád niewiásty w namiećie mieszká-
iące.
25 Prośił o wodę á dáłá mu mleká/
y ná przystáwce kosztowney przynio-
słá mu másłá.
26 Wźiełá gożdź w rękę swoie / á w
práwicę

Debo[rá] Bárák.

G Kthorzy [przed] tym był w o[...] niu á nie śmia[...] nidź.

H To mieysce [...] rozumieć ma[...] Kthorzy ciąg[...] li z Bárákiem[...] ktorym dał [...] zwyćięsthwo [...] szli z Efráim/ [...] rych korzeń/ t[...] Jozue walczył [...] ciw Amalech[...] á po Efráimi[...] Beniámin / [...] z Máchir k[...] poszedł z pokol[...] Mánásse son[...] niektorzy ná[...] ćielowie byli z[...] nu/ z pokoleni[...] Zábulon byli [...] ktorzy pisárze/ [...] że z pokolenia [...] chár byli Hetm[...] y pieszy.

I Jákoby rz[...] Dźiwna to rz[...] Rubenitowi[...] przyszli ná po[...] bráciey swey [...] Gálaád áni z [...] áni z Aser.

K Meroz iest [...] sto przy gorze T[...] bor/ kedy zwie[...] no bitwę z Sy[...]
L Abo przećiw mocarzom/ kt[...] walczyli prze[...] Izráelitom.

práwice ſwa młot kowálſki/ y ſtłu/
kłá Syſáre/ á przebiwſzy mu głowe
przeráźiłá á przebodłá ſkroni iego.
27 Skurczył ſie v nog iey/ padł á po
legł/ przed nogámi iey ſkurczywſzy
ſie vpadł/ á tám kedy ſie ſkurczył zá/
bity zdechł.
28 Pátrzáłá oknem mátká Syſáry/ y
krzyczáłá pátrzac przez krathy/ Y
przecżże omieſzkawa przybieżeć woz
iego? przecżże ſie nie rychło ſpieſza
nogi woźnikow iego?
29 Odpowiedźiáły iey przednieyſze
y medrſze niewiáſty/ iáko ſie też y ſá/
má ćieſzyłá tymi ſłowy.
30 Izali nie tráfili ná łupy dźiela gi?
pánienká iedná ábo dwie doſtháia
ſie meżowi iednemu/ łupy rozlicz/
nych barw oddawáia Syſarze/ á
łupy pſtro hawtowáne/ y łupy pſtro
z obudwu ſtron tkáne doſtáwáia
ſie ná ſzyie iego.
31. Thák niechay zgina wſzyſcy nie/
przyiaciele twoi Pánie/ áći kthorzy
ćiebie miłuia/ niechay beda iáko ſłoń
ce kiedy wſchodźi w mocy ſwoiey/ A
ták pothym zoſtáłá źiemiá w poko/
iu przez czterdźieśći lat.

KApitu. 6.

1. Izráel od Mádyanitow vtrapion był zá ſwoie grzechy przez ſiedm lat. 6. Wołáia do Páná. 8. Ktory im ſle Proroká áby ie nápominał. 11. Y Gedeoná áby ie wybáwił 15. Ktory zbudował Ołtharz Pánu/ á rozwálił Ołtarz Báálow. 36. Dan mu ieſth znák zwyćieſtwá.

1. TEdy ſynowie
Izráelſcy przedſie
dopuśćili ſie zło/
śći przed oczymá
Páńſkimi/ y podał
ie Pan w rece Má
dyánitow przez ſiedm lat.
2. A ták Mádyánitowie zmocnili
ſie ták bárzo nád Izráelczyki/ iż ſy/
nowie Izráelſcy kopáli ſobie lochy
w gorách/ iáſkinie y twierdze/ gdźie
ſie kryli przed Mádyánity.
3. A gdy ſiáli Izráelczycy/ tedy wy
ćiagneli przećiw nim Mádyánito/
wie/ Amálechithowie/ y ludźie [A] ze
Wſchodu ſłońcá.

A To ieſt Arábowie/ iáko piſze Jozefus.

4. A położywſzy ſie z namioty prze/
ćiwko nim/ pſowáli zbożá źiemie áż
idac do Gazy/ nic nie zoſtháwuiac
ná pożywienie Izráelczykom/ áni
owiec/ áni wołow/ áni oſłow.
5. Abowiem oni y z ſtády ſwymi/ y
z namioty przychodźili iáko wielkość
ſzáráńczey/ ták iż nie było liczby im y
wielbładom ich kiedy ſzli borzac źie
mie.
6. A ták Izráelczycy bárzo znedzeni
przez Mádyánity wołáli do Páná.
7. Y gdy wołáli ſynowie Izráelſcy
ku Pánu przed Mádyánity.
8. Poſłał do nich Pan Proroká/ á
mowił do nich/ Ták mowi pan Bog
Izráelſki/ Jam was wywiodł z E/
giptu/ á wywiodłem was z domu
niewolniczego.
9. Y wyrwałem was z reki Egiptcy
ánow/ y z reki tych wſzytkich ktorzy
was trapili/ ktorem wygnał przed
wámi/ y dałem wam źiemie ich.
10 A powiedziałem wam/ Jaćiem
ieſt Pan Bog wáſz nie boyćież ſie bo
gow Amoreyſkich w kthorych źiemi
wy mieſzkaćie/ aleśćie nie byli poſłu
ſzni głoſowi moiemu.
11. Przyſzedł potym Anioł Páńſki y
ſtánał pod debem ktory był w Efrá
w dźiedźictwie Joás Abiezerczyká/
á Gedeon ſyn iego młoćił zboże ná bo
iſku áby z nim vciekł przed Mády/
ánitámi.
12. Tedy vkazał ſie mu Anioł Páń/
ſki á rzekł kniemu/ Pan z toba ieſt
rycerzu waleczny.
13. Ná to mu odpowiedział Gede/
on/ Proſze moy Pánie ieſli Pan ieſt
z námi/ czemuż to ná nas wſzythko
przyſzło? Gdźież teraz ſa wſzytki cu
dá iego ktore nam opowiedáli oyco
wie náſzy mowiac/ Izali nas nie
Pan z Egiptu wywiodł? á theraz
nas opuśćił y podał nas w rece Má
dyánitom.
14 * Thedy nań weyzrawſzy Pan
rzekł/ Idźże [B] z ta twa moca á wybá
wiſz Izráelity z rak Mádyánitow/
gdyżem ia ćiebie poſłał.

* 1. Sámu. 12. v. 11.
B Tho ieſt ktoram tobie dał przez ſłowo moie.

15. A on rzekł kniemu/ O moy Pá/
nie czymże ia moge wybáwić Izrá/
elczyki? oto narod moi podły ieſt w
Mánáſſe/ á ia ieſtem namnieyſzy w
domu oycá mego.
16. A Pan rzekł kniemu/ Iż ia bede z
toba/ tedy ty poráziſz Mádyánity iá
ko meżá iednego.
17. A on odpowiedźiał iemu/ Pro/
ſze ieſliżem nálazł łáſke przed oczy/
má twemi/ [C] day mi iáki znák iżeś ty
ze mna mowił.

C Żada znáku nie przetho żeby miał kuſić Bogá/ ále iż by vtwierdził wiáre ſwa.

18. Nie odchodźże z tad proſze ćie áż

zás przyi/

záś przyide do ciebie/ á przyniosce o-
fiáre moie/ y położe ią przed toba. A
on mu odpowiedźiał/ Ja tu zostá-
ne áż sie záś sie wrocisz.
19. Odszedszy tedy Gedeon zgotho-
wał koźiełká z stádá/ y przásne chle-
by z [D] Efá máki/ y włożył mieso w
kosz/ á polewke wlał w gárnek/ ták
że ono przyniósł do niego pod on dab
á położył przed nim.
20 Potym do niego rzekł Anioł Bo-
ży/ Weźmi tho mieso y ty chleby nie
kwászone/ á położ ie ná tey skále/ po
lewke wylawszy/ A on vczynił ták.
21. Zátym Anioł Páński sciagnał ko-
niec laski kthorą miał w rece swey/ y
dotknał mieśá y przásnikow/ thedy
wyszedł ogień z skáły á spalił mieso y
przásniki/ A potym Anioł Páński
odszedł od oczu iego.
22 A widzac Gedeon iż to był An-
ioł Páński rzekł/ Ach Pánie Boże [E]
czemużem widźiał Aniołá Páńskie-
go oczywiście.
23 Ná co odpowiedźiał Pan/ Pokoy
z toba nie boy sie/ nie vmrzesz.
24 Támże Gedeon [F] zbudował Pá-
nu Ołtarz/ y przezwał gi Pan po-
koiu/ ktory ieszcze áż y do tego czásu
stoi w Efrá Abiezerytow.
25 Y stáło sie oney nocy iż rzekł Pan
do niego/ Weźmi Cielcá z stádá oy-
cá twego/ y drugiego Cielcá sied-
mioletnego/ rozwalże Ołtarz Bá-
álow ktory iest oycá twego/ á wysiecz
gay ktory iest około niego.
26 Y zbuduy Ołtharz Pánu Bogu
twemu ná wierzchu tey skáły ná ro-
wnym mieyscu/ weźmiż Cielcá dru-
giego á vczyń z niego ofiáre palona
temi drwámi ktoreś porabał w gáiu
27 A ták Gedeon wźiął dźiesieć me-
żow z sług swoich/ y vczynił ták iá-
ko mu był Pan powiedźiał/ ále [G] iż
sie bał domu oycá swe^o^ y mieszczan/
nie czynił tego we dnie ále w nocy.
28 Gdy thedy wstáli ráno mieszczá-
nie/ vyzreli rozwálony Ołtarz Bá-
álow/ y wyrabány gay ktory był oko-
ło niego/ y cielcá one^o^ drugie^o^ ofiáro-
wánego ná Ołtarzu zbudowánym
29 Záthym rzekł ieden do drugiego/
Ktoż wżdy to vczynił? A gdy sie py-
táli á pilnie bádáli/ powiedźiáno/ iż
Gedeon syn Joásow to vczynił.
30 Tedy rzekli mieszczánie do Joásá/
Wywiedź syná twego á niechay v-
mrze/ ábowiem rozrzucił Ołtharz

D O thym słowie Efá pátrzay w. 3. Mo. 5. v. 11.

E Ták rozumie iż człowiek nie może Bogá widźieć y w osobie Anielskiey/ áby nie miał vmrzeć/ wszákże wiele mężow świethych to potykało/ á iednák nie pomárli/ A przethoż mamy rozynić rozdźiał miedzy widzeniem Bożem/ ábowiem tho ktore bywa w iego wielmożności/ thedy thákiego mdłość ludzka nie może znieść/ áni też onego gdy sie okázuie w rozgniewániu swoim/ Ale ono widzenie bywa znośnieysze gdy sie okázuie cichym y dobrotliwym iáko sie okazał Jakobowi w. 1. Mo. 32. Y Moizeszowi. w. 2. księgách. 33. A thu Gedeonowi.

F To iest z roskazánia Páńskiego/ iáko sie to okázuie w drugim wierszu.

G Tha boiáźń nie ma być gánioná/ á bowiem nie dla tego sie rozmyslał áby co miał czynić przeciw roskazániu Páńskiemu/ ále rosthropnie przebaczał iákoby dosyć mogł vczynić woley iego/ áby też vszedł niebespieczeństwá ktore baczył. Z kad my tu náukę mamy iż imo wszythko winnismy posłuszni być Pánu/ A wszákoż y zdrowia swego szánowáć iesli to może być bez obrużenia Páńskiego/ á iesliby być nie mogło tedy iego chwałá ma záwżdy mieć przodek.

Báálow y porabał gay około niego.
31. Y odpowiedźiał Joás wszytkim
ktorzy stali około niego/ A wyż sie to
máćie swárzyć o Báálá? izali wy mu
pomoc chcecie? Ten co sie oń poku-
sił niechay vmrze iutro ráno/ bo ie-
sły iest Bog niechayże sie mśći nád
tym ktory rozwálił Ołtarz iego.
32 Thedy onegoż dniá názwan był
Gedeon Jerobáál/ przetho iż oćiec
rzekł/ Niech sie nád nim mśći Báál
iż mu rozrzućił Ołtarz.
33 Ná ten czás Mádyánitowie/ A-
málechitowie/ y ludźie od Wschodu
słońcá zebráli sie społu/ y przepráwi-
wszy sie/ záthoczyli oboz w dolinie
Jezráel.
34 Ale Duch Páński ogárnał Gede-
oná/ á gdy zátrabił w trabe/ zebrał
sie k niemu dom Abiezerow.
35 Y wypráwił posły do wszytkich
Mánássytow/ y zebráli sie do niego/
tákże posłał do Aser/ do Zábulon/ y
do Neftáli/ ktorzy mu záćiagáli.
36 Thedy rzekł Gedeon do Bogá/ [H]
Jesliż przez mie wybáwić chcesz lud
Jzráelski iákoś powiedźiał.
37 Oto ia położe runo wełny nábo-
isku/ iesliże rosá tylko ná wełne vpá-
dnie/ á wszytká ziemiá sucha bedźie/
tedy bede wiedźiał iż przez mie wy-
báwisz Jzráelczyki iákoś obiecał.
38 Y stáło sie ták/ ábowiem gdy názá-
iutrz wstał á ścisnał runo/ tedy wy-
żął z wełny pełne bánke wody z rosy.
39 Nád tho ieszcze rzekł Gedeon do
Bogá/ [I] Niechay popedliwość twa-
nie poruszá sie przećiwko mnie/ á
niechay ieszcze ras rzeke/ y niechay
ieszcze raz doświádsze w tey weł-
nie/ prosze niech tylko sámo runo be-
dźie suche/ á ná wszytke źiemie niech
pádnie rosá.
40 Y vczynił thák Bog oney nocy/ iż
tylko sámo runo było suche/ á wszyt-
ká źiemiá przypádłá rosá.

Kapitu. 7.

2. Ktorzy są obráni ná woyne. 8. A ktorzy są rospuszczeni. 19. Zwyćięstwo nád Mádiánity.

1. Stał tedy bárzo ráno Jerobáál
ktory iest Gedeon/ y
wszytek lud kthory
był z nim/ y położyli
sie z namiothy nád
źrzodłem Hárád/ A woysko Mádyań-
skie było

H By był Ge[...] nie miał wi[...] dyby był nie[...] walki przeci[...] przyiaciołom[...] rych liczbá [...] byłá bárzo w[...] A ták bedąc[...] wezwány czy[...] syć powołán[...] mu/ A wsz[...] iesth mdłem[...] ćieka sie do[...] gá/ á prosi iż[...] vtwierdzon[...] cudem/ czeg[...] nie czynił [...] duchá Boże[...] ktorego był [...] dzan/ áby sie[...] sze rzeczy ogl[...] gdyż go przy[...] kthemu áby[...] cudá nád on[...] ná.

I Duch Pá[...] budząiąc Ge[...] áby prosił o [...] przekłada n[...] ukę o przyśc[...] krolestwie K[...] sowem/ Oz[...] my świádec[...] w Psál. 72. [...] nam znáczył [...] dowski/ Ros[...] kę niebieska/ [...] byłá naprzod[...] nich przynies[...] Ziemia znácz[...] gány sucha á[...] wilgotnosći[...] uki świetey/ [...] iednák potym[...] ieli/ á Runo [...] to suche/ N[...] iaćiele znácz[...] Smierć G[...] Piekło/ Ged[...] sie postány[...] ćiwko nie [...] nam Kryst[...]

ſkie było im od Pułnocy v pagorku
Hámmorá w dolinie.
2. Y rzekł Pan do Gedeoná/Wiecz
ſzy ieſt lud z toba/ á niżlibych ia po/
dáć miał Mádyánity w rece ich/By
ſie ſnadź Izráel nie chlubił przećiw
ko mnie mowiac/Reká náſzá wybá
wiłá nas.
3. A thák teraz wołay głoſem przed
ludem mowiac /* Kthoby był lekli/
wym á boiáźliwym/niechay ſie wro
ći ná zad/á niechay ráno idźie precz
z gory Gáláád/Tedy ſie wroćiło z lu
du dwádźieśćiá y dwá tyſiacá/ á tyl
ko ich dźieśieć tyſiecy zoſtáło.
4. A Pan rzekł do Gedeoná/Jeſzcze y
to wielki lud/wiedźże ich do wody/á
tám ich doświádſze/á ko° ia tobie po
wiem/ áby z toba ſzedł/ten poydźie z
toba/o ktorymći też záſie powiem áby
nie ſzedł/ ten niech z toba niechodźi.
5. Tedy wiodł lud do wody/á Pan
rzekł do Gedeoná/ Káżdy ktory be/
dźie leptał wode iezykiem iáko pies
lepce/temu káżeſz ſtánać oſobno/A
ktory záſie poklęknie ná koláná áby
pił/ten też oſobno ſtánie.
6. Y byłá liczbá tych ktorzy ſobie czer
páli reká wode do vſt/ trzy ſtá me/
żow/A wſzytek iny lud ná koláná v
kleknawſzy pił wode.
7. Tedy Pan rzekł do Gedeoná/przez
tych trzech ſet meżow ktorzy ták lep/
táli wybáwie was/á podam Mády
ánity w rece twe/ Then záſie drugi
lud wſzytek niechay odeydźie do mie
ſcá ſwego.
8. A ták oni ludźie wźieli żywnośći z
ſoba y traby/A drugie wſzytki Izrá
elczyki roſpuśćił/káżdego do námio
tu ſwego zoſtáwiwſzy tylko trzy ſtá
meżow/ A woyſko Mádyáńſkie le
żáło w dolinie.
9. A ták oney nocy rzekł Pan do nie/
go/Wſtań á idź do woyſká abo/
wiemem ie dał pod moc twoie.
10 A ieſliż ſie ſam iść boiſz/tedy tám z
toba niechay idźie Fará ſługá twoy
11. Y vſłyſzyſz co beda mowić/á po/
tym beda potwierdzone rece twoie/
y wnidźieſz do obozu/A ták ſzedł on
ſam y ſługá iego/ áż do tych kthorzy
trzymáli oſtáteczna ſtraż od woyſká
12. A Mádyánitowie y Amálechito
wie/y wſzytek lud od Wſchodu ſłoń
cá/leżeli w dolinie iáko wielkość ſzá
ráńczey/ták iż theż Wielbładow ich
liczby nie było nie inák iáko piaſek nie
zliczony ktory ieſt ná brzegu morſkim
13. Tám gdy przyſzedł Gedeon/ oto
niektory powiedał ſen towárzyſzo/
wi ſwemu thymi słowy/Sniło mi
ſie iżem widźiał bochen chlebá iecz/
miennego toczacy ſie do woyſká Má
dyáńſkiego / y przypadł áż do ná/
miotu y potrácił go / ták iż ſie prze/
wroćił od wierzchu ná doł y vpadł
námiot.
14 Tedy towárzyſz ie° odpowiedźiał
mu ták / Nic to inego nie ieſt iedno
miecz Gedeonow ſyná Joáſá meżá
Izráelſkiego/w ktore° rece dał Pan
Mádyánity ze wſzytkim woyſkiem.
15. Tám gdy vſłyſzał Gedeon opo/
wiedánie ſnu onego y wykład iego/
podźiekował Pánu / á wroćiwſzy
ſie do woyſká Izráelſkiego rzekł/
Wſtáyćie/ábowiemći Pan dał w re
ce náſze woyſká Mádyáńſkie.
16. Rozdźielił tedy ony trzy ſthá me/
żow ná trzy hufce/á káżdemu z nich
dał w rece traby y dzbany czcze/á [A] ká
gáńce w dzbaniech.
17. Tedy rzekł do nich / Co vyrzyćie
że ia czynić bede to wy też czyńćie/á
gdy bede przychodźił ku ſámemu
woyſku / czyńćieſz ták iáko y ia czy/
nić bede.
18. A gdy ia y ze wſzytkiemi ktorzy ſa
ze mna zátrabiemy w traby/tedy też
y wy zátrabićie około wſzythkiego
woyſká/y bedźiećie mowić [B] Toć ieſt
Páńſkie y Gedeonowe.
19. A ták przyſzedł Gedeon ku ſáme/
mu woyſku/ y ſto meżow kthorzy z
nim byli ku przodkowi pośrzedniey
ſthrażey/ y obudźili ſtraż / á zátra/
bili w traby/ y potłukli dzbany kto/
re w rekách mieli.
20 [C] Zátrabiły ták ony trzy hufy tłu/
kac dzbany/ á wźiawſzy w lewa re/
ke kágáńce/á w práwa reke traby ku
trabieniu wołáli / Miecz Páńſki y
Gedeonow.
21. Y ſtánał káżdy ná mieyſcu ſwo/
im około woyſká/ á woyſko wſzytko
mieſzáło ſie / A tákże wſzyſcy z krzy
kiem vćiekáli.
22 Gdy tedy oni trzy ſtá trabili/obro
ćił Pan [D] miecz iednego przećiw dru
giemu we wſzytkim woyſku/A ták
vćiekły wſzytki hufy do Bethſetá w
Sererath / áż do gránice Abelme/
holá w Tábbáth.
23 Y zebrawſzy ſie meżowie Izráel/
ſcy z Neftháli/z Aſer/y ze wſzytkie

* w.5.Mo.20.v.8.
I.Mách.3.v.56.

Sen Madyanity vedne

[A] Kágáńce ty by/
ty zákryte w dzba/
niech / áby ich nie/
przyiaćiele niewi/
dźieli / áżby zátra/
biono.
[B] To ieſt Páńſkie y
Gedeonowe zwy/
ćieſtwo.
[C] Ludzki rozum
nic tu niebaczy ie/
dno rzeczy iákoby
błazeńſkie/á śmie/
chowiſká/ále wiá/
rá ktora bywa pod
párta obietnicámi
Páńſkiemi bierze
nádźieie nád ná/
dźieie/Traby zná/
mienuia opowie/
dánie Ewángeli/
ey y ſtráſzliwy głos
iey nieprzyiaćiołom
Bożym/Kágáńce
záſie známienuia
nam iáſne poznánie
rzeczy Boſkich
ktore w nas bywa
przez Duchá świe/
thego ſpráwione/
Dzbany potłuczo
ne w ktorych świá
tło było zákrythe/
známionuia czło/
wieká tego/ktore/
go ćiáło było złá/
máne á w ktorym
było złaczone Bo/
ſthwo/y świátłość
ktora oświeca káż
de° człowieká przy
chodzacego do nie
go.
[D] To ieſt / Zá ſprá
wa Boża ſámi ſie
pobili nieprzyiaćie
le oni.

go pokolenia Mánáſſeſowego y go-
nili Mádyánity.
24 Zátym Gedeon wypráwił poſły
ná wſzytkie gore Efráim ták roſká-
zuiac / Záieżdzaycie Mádyánitom
á oſadzćie przed nimi wody / áż do
Bethberá y do Jordanu: Zebráli ſie
tedy wſzyſcy meżowie z Efráim / á
oſádźili wody áż do Bethberá y do
Jordanu.
25 ᵃ Przytym poimáli dwoie Kſia-
żat Mádyáńſkich / Orebá y Zebá / á zá-
bili Orebá ná ſkále Oreb / á Zebá v
práſy zeb / á gonili Mádyánity: Y
przynieſli głowe Orebowe y Zebo-
we do Gedeoná zá Jordan.

ᵃ Pſal. 83. v. 12. Ezá. 10. v. 26.

KApitu. 8.

1. Gedeon vſmierza Efráimity gdy byli przećiw iemu powſtáli. 16. Gdy poráżił Zebee y Sálmáná / pokarał mieſzczány z Sokot y z Fánuel ktorzy niechćieli dáć żywnośći ludowi iego. 27. Spráwił Efod á co z tego złego vrosło. 30. Synowie y śmierć iego.

1. GEdy meżowie
z Efráim rzekli ku
niemu / Przecześ
to nam vczynił i-
żeś nas niewez-
wał gdyś ſzedł wal-
czyć przećiw Mádyánitom? y fuká-
li nań ſrodze.
2. Ktorym on odpowiedźiał / Y co-
żem ia więcey vczynił nád was? J-
záli nie lepſze ieſt ᴬ poſlednieyſze z-
bieránie winá Efráimowe / niżli
pierwſze zbieránie Abiezerowe?
3. W ręke wáſze podał Bog Kſiaże-
tá Mádyáńſkie / Orebá y Zebá / á ia
cożem mogł vczynić iáko wy? Tedy
on ich vmyſł vbłagał ſie przećiw nie-
mu gdy ty ſłowá mowił.
4. A ták przyſzedł Gedeon do Jor-
danu / y miał ſie przezeń przepráwić
ze trzemi ſty meżow ktorzy z nim by-
li ſpracowáni w pogoni.
5. Y rzekł do mieſzczan z Sokoth /
Proſze was daycie iákiego chlebá
ludźiom ktorzy ida ze mna / ábowiem
ſa ſpracowáni / á ia przedſie bede go-
nił Zebee y Sálmáná Krole Mády-
áńſkie.
6. Ale mu rzekli przełożeni w So-
kot / Jzali iuż moc Zebee y Sálmáná
ieſt w ręku twoich / żebychmy mieli
dáwáć żywność woyſku twoiemu?
7. Ktorym rzekł Gedeon / Nu gdyć
Pan poda Zebee y Sálmáná w rę-
ce moie / tedy ćiáłá wáſze bede młoćił
ćierniem z puſzczey y oſtem.
8. Z támtad záſie ſzedł do Fánuel /
y mowił tákże do nich: A mieſzczánie
z Fánuel tákże mu odpowiedźieli iá-
ko y meżowie z Sokot.
9. Tedy też on powiedźiał mieſzczá-
nom Fánuel: Gdy ſie wroce w po-
koiu rozwále te wieże.
10 Ale Zebee y Sálmáná byli w Kár-
kor z woyſki ſwemi około piaćina-
ſćie tyſiecy ludu / y wſzythek iny lud
ktory był pozoſtał z hufow ludzi od
Wſchodu ſłońcá / á tych co ie iuż by-
ło pobito było ſto y dwádźieśćiá tyſie-
cy meżow godnych ku boiowi.
11. *Tedy Gedeon idac droga ku tym
co mieſzkáli w namiećiech od W-
ſchodu ſłońcá Nobe y Jegbáá / vde-
rzył ná ony woyſká ktore iuż były ſo-
bie beſpieczne.
12. A gdy vćiekáli Zebee y Sálmáná /
tedy ie gonił á poimał ony dwa kro-
lá Mádyáńſkie / rozgromiwſzy w-
ſzytki woyſká ich.
13. Potym ſie wroćił Gedeon ſyn Joás
z bitwy niżli ſłońce dobrze wzeſzło.
14 Y poimał młodźieńcá z meżow So-
kot ktory gdy go oto pytał ſpiſał mu
Przełożonych Sokot y ſtárſzych ie-
go ſiedmdźieſiat y ſiedm meżow.
15. Tedy przyſzedſzy do meżow So-
kot rzekł / Otho ſa Zebee y Sálmá
ktoreśćie mi wymiátowáli ná oczy
mowiac / Jzali moc ich iuż ieſt w rę-
ku twych / że chceſz od nas żywnośći
ſpracowánemu ludowi twemu?
16. A ták wźiał ſtárſze miáſtá onego /
nábrał też y ćiernia z puſzczey y oſtu /
á ſiekł im mieſzczány Sokot.
17. Y wieże thez Fánuel rozwálił / á
pomordował lud mieſcki.
18. Rzekł potym do Zebee y do Sál-
máná / Co zacz byli meżowie oni kto-
reśćie pomordowáli w Thabor? A
oni odpowiedźieli / Ták vchni iáko y
ty / á máiac práwie oſobe krolewſka.
19. Tedy k niem rzekł / Bráćia to moi
á ſynowie máthki moiey byli / iáko
żywie Pan Bog / byśćie ie byli ży-
wo zoſtáwili / żebych was był nie po-
mordował.
20 A ták rzekł do Jetrá pierworod-
nego ſwego / Wſthań á zamorduy
ie. Ale młodźieńczyk przed boiáźnia
nie dobył mieczá ſwego / ábowiem
ieſzcze był niedoroſłym.

* Ozee. 10. v. [14.]

ᴬ Przyrownywa kſiażetá Mádyáńſkie poráżone od Efráimitow ku zbieraniu poſlednieyſzemu gron winnych / á druga cześć woyſká ku pierwſzemu zbieraniu / kthore on powieda być mnieyſzym niż poſlednie ono iákoby ták rzekł / Wáſze zwyćięſtwo ieſt wietſze niżli náſze / ábo wiemeśćie wy poráźili kſiażetá ſwych nieprzyiaćioł.

21. Thedy Zebee y Sálmáná rzekli/
Wſtań ty ſam á oborz ſie ná nas/ bo
táka moc ná meżá należy:*A ták po
wſtáwſzy Gedeon zábił Zebee y Sál
máná/ y pobrał hálsbánty ktore by/
ły ná ſzyiách wielbłądow ich.
22 Y rzekli Jzráelitowie do Gedeo/
ná/ Badź pánem náſzym thy y ſyn
twoy/ y wnuk thwoy/ ábowiemeś
nas wybáwił z ręki Mádyánitom.
23 Ná to im odpowiedźiał Gedeon/
Ja nie bede pánem wáſzym/ áni ſyn
moy bedźie pánował nád wámi/ ále
ſam Pan bedźie Pánował nad wá
mi.
24 Kthemu rzekł do nich Gedeon/
Niechay to tylko v was vproſzę áby
mi káżdy z was dał náuſznice káżdy
z łupu ſwego/ Bo iż byli Jzmáelito
wie/ tedy mieli náuſznice złote.
25 Tedy rzekli/ Rádźi ćdamy/ A ták
rozściagnawſzy ſzáte/ káżdy miotał
ná nie náuſznice z łupow ſwoich.
26 Y byłá wagá náuſznic onych zło/
tych ktore ſobie vprosił/ tyſiąc y ſiedm
ſet ſyklow/ oprocz klenotow y noſze
nia/ y ſzat ſzárłatnych ktore były ná
Kroloch Mádyáńſkich/ y oprocz háls
bánthow ktore były ná ſzyiách wiel
błądow ich.
27 Y ſpráwił z tego Gedeon [B] Efod/
á zoſtáwił gi w mieśćie ſwym w E/
frá/ tedy ſie tám ſcudzołożył wſzytek
lud Jzráelſki zá nim/ á było to Ge/
deońowi y domowi iego ku vpad/
kowi.
28 A ták byli vkroceni Mádyánito
wie od ſynow Jzráelſkich/ iż potym
nie podnieśli głowy ſwoiey/ y byłá
źiemiá w pokoiu przez czterdźieśći
lat zá czáſu Gedeoná.
29 Wroćił ſie tedy Jerobáál ſyn Jo/
áſow/ y mieſzkał w domu ſwoim.
30 A miał Gedeon ſynow ſiedmdźie
ſiat/ ktorzy poſzli z biodr iego/ ábo/
wiem miał wiele żon.
31. Miał też y záłożnice ktora byłá w
Sychem/ á thá mu vrodźiłá ſyná/
y dał mu imie Abimelech.
32 Vmárł potym Gedeon ſyn Joá/
ſow w czerſtwey ſtárośći/ á pogrze
bion ieſt w grobie Joáſá oycá ſwego
w Efrá ktore ieſt Abiezerczykow.
33 A gdy vmárł Gedeon/ odwroći/
li ſie ſynowie Jzráelſcy á ſcudzołoży
li ſie z Báálmi/ y poſtáwili ſobie Bá
álberyt zá Bogá.
34 Y nie pámietáli ſynowie Jzráel/
ſcy ná Páná Bogá ſwego/ ktory ie
wyrwał z rąk wſzytkich nieprzyia/
ćioł ich okolicznych.
35 A nie mieli miłośierdźia nád do/
mem Jerobáálá Gedeoná/ zá ony w
ſzytki dobrá ktore on czynił Jzráe/
litom.

*Pſal. 83. v. 12.

[B] To Efod przyſzło ku złemu vżywániu/ Abowiem ie ták chwalili/ iáko iáką rzecz świetą/ bo thám ſluby y ofiáry ſwe ná onem mieyſcu ſpráwowáli/ y obiecowáli ſie tám zá drogę/ owá krotko/ że tám ſobie byli poſtánowili tákowe nabożeńſthwo/ iákoby tho miáło być bárzo wdźięczna rzecz Bogu/ co wſzytko tu ná tym mieyſcu názywa piſmo ſcudzołożeniē przeto iż thákowá chwałá/ nie tylko iż oprocz słowá Bożego byłá poſtánowioná/ ále ſie mu ná wſzem ſprzećiwiáłá. Bowiē Bog w ten obyczay dał był Efod áby ſam káptan nawyżſzy w nim chodźił w przybytku/ á tákże z tąd obáczyć możemy/ iż Gedeon chociaż był iákoż kolwiek człowiekiem świetym/ á wżdy vpadł odſtepuiąc zá ſwē wymyſłem od słowá Páńſkiego/ J dla thegoż wſzythek dom iego vpadł/ iáko ſie to okázuie w tym Ká. ktore thuż ieſt po niem/ á wſzákoż A poſłał do Zid. w 11. Kápit. policza go miedzy ludźi świete kedy dawa znáć iż potym ku ſobie przyſzedł á żáłował y pokutował zá to.

Kápitu. 9.

1. Abimelech pobiwſzy brácia ſwą ſyny Gedeonowe. 6. Obrán ieſt Krolem od Sychimitow. 7. Ktorym Joáthám pod podobieńſtwem opowieda vpadek/ y Abimelechowi 23. Nieſnáſki miedzy nim y miedzy Sychimity. 4. Wźiáwſzy Sychem y Thebes á zburzywſzy ie. 53. Zabit ieſt od niewiáſty.

1. GEdy ſzedł A/
bimelech ſyn Jero/
báálow do Sychem
ku brátom máthki
ſwey/ á mowił do
nich/ y do wſzytkie
go narodu domu oycá mátki ſwey
tymi słowy.
2. Proſzę mowćie Sychimithom
gdźieby ſłyſzeli wſzyſcy: Coż ieſt le/
pſzego czyli áby wam ſiedmdźieſiąt
meżow panowáło wſzyſcy ſynowie
Jerobáálowi/ czyli iżby nad wámi
pánował mąż ieden? A wy theż
wżdy ná to pámietayćie żem ieſt kość
wáſzá y ćiáło wáſze.
3. Tedy brácia mátki iego wſzytki
thy słowá powiedźieli o nim/ gdźie
wſzyſcy Sychemithowie ſłyſzeli/ y
przykłoniło ſie ſerce ich ku Abimele/
chowi/ powiedáiąc że then ieſt brát
náſz.
4. Y dáli mu ſiedmdźieſiąt srebrni/
kow z domu Báálberyth/ zá ktore ſo
bie Abimelech náprzyimował ludźi
zgołoćiáłych y tułaczow ktorzy ſzli
z nim.
5. Y przyſzedł do domu oycá ſwego
do Efrá/ á pomordował brácia ſwą
ſyny Jerobáálowe/ ſiedmdźieſiąt me
żow ná iednym kámieniu/ tylkoż Jo
átám ſyn Jerobáálow namnieyſzy
zoſtał iż ſie był ſkrył.
6. Y zebráli ſie wſzyſcy Sychemi/
towie y wſzytek dom Mello/ á ſzed
ſzy obráli Abimelechá [A] Krolem/
ná polu kedy ſtał Słup v Sychem.
7. Tedy to powiedźiano Joáthámo
wi/ ktory ſzedſzy ſtánął ná wierzchu
gory Gáryzym/ á wołał wielkim gło
ſem do nich/ Słuchayćie mie Sychi
mitowie/ áby was też Bog słyſzał.

[A] Odmieniáią ſtan ſwey rzeczy poſpolitey/ kthory im był Pan poſtáwił w wielkiey wolnośći/ á tho vczynili nieráďząc ſie Páná.

B Przez ty drzewá rozumie sie lud Izráelski / á przez oliwe/fige / y winna mácice rozumie sie Gedeon y synowie iego / kthorzy ná swym stanie przestawáli/kthory sie podobaly Bogu y ludziom / á przez ciernie rozumie sie Abimelech okrutnik.

8. Zeszly sie drzewá áby nád sobą po-
mazaly Krolá/y rzekly do oliwy/
Badz Krolem nád námi.
9. Ktorym odpowiedziáłá oliwá/
Izali ia opuszcze tlustość moie/gdyż
przez mie bywa cześć y Bogu y lu-
dziom? Izali poyde ábym zwierz-
chność miáłá nád ine drzewa?
10 Rzekly pothym drzewa do figi/
Podź ty á badź Krolem nászym.
11. Ktorym odpowiedziáłá figá/Iza-
li ia opuściwszy slodkość moię y owoc
moy wyborny poyde ábym zwierz-
chność miala nád ine drzewá.
12. Potym rzekly drzewá do mácice
winney / Podźże ty á badź Krolem
nászym.
13. Tedy im odpowiedziáłá mácicá
winna/Izali ia opuszcze moszcz moy
ktory vwesela Bogá y ludzi/á poyde
ábym zwierzchność miáłá nád ine
drzewá.

C Tho znáczy iż ci ktorzy nieprzestawáia na swem stanie w kthorym ie Bog mieć chce/godni są áby vlegáli pod ciérniem/tho iest/áby byli poddáni okrutnikom.

14 C Ná ostátek rzekly wszytki drze-
wá do ciernia/Podź ty á badź Kro-
lem nád námi.
15. Tedy odpowiedziálo ciernie drze-
wom/Jeslize iuż prawdziwie chce-
cie wy mnie pomazáć zá Krolá nád
soba/ Podźcieżz á vfaycie w cieniu
moim/ á iesliż nie chcecie/ tedy wy-
nidzie ogień z ciernia á popali D Ce-
dry Libáńskie.

D To iest przednieysze w Sychem/ktore Abimelech wyniszczy.

16. A tak teraz ieslizeście prawdzi-
wie á szczyrze vczynili/gdyście sobie
Krolem obráli Abimelechá/á iesliże-
ście sie dobrze obchodzili z Jerobáá-
lem y z domem iego/á iesliście mu od-
pláćili zasluge iego.
17. Abowiemci oćiec moy walczyl zá
was/y nielitowal zdrowia swe wy-
rywáiac was z reki Mádyánitom.
18. Aleście wy dziś powstáli przećiw
domowi oycá moiego/á pomordo-
wáliście syny iego siedmdziesiat me-
żow ná iednym kámieniu/y obráli-
ście Krolem Abimelecha syná slużebnice
iego nád meżmi Sychem/iż
iest brátem wászym.
19. Jesliżeście to dziś prawdziwie á
szczyrze vczynili nád Jerobáálem y
nád domem iego/kochayćie sie w A-
bimelechu / á on sie theż niechay w
was kocha.
20 A iesliż nie ták / niechayże wyni-
dzie ogień z Abimelechá á popali Sy-
chemithy y dom Mello: Niechayże
teź wynidzie ogień od Sychimitow
y z domu Mello/á spali Abimelechá

21. Tedy vćiekl Joáthám á vszedl do
Beer/ y mieszkal tám przed Abime-
lechem brátem swoim.
22 A thák Abimelech pánowal nád
Izráelem przez trzy látá.

E Postal duchá szátańskiego/iáko tego ktory miał dosyć vczynić sadowi Bożemu przećiwko niewiernikom / ktorzy iemu bywáia slusznie podawáni ku pokaraniu ich zlośći.

23 E Thedy Bog puścil duchá zlego
miedzy Abimelechá y miedzy Sy-
chimity / á zlamáli wiare Abimele-
chowi.
24 Aby przyszlá pomsta ná Abimele-
chá brátá ich / zá krzywde y zá krew
siedmidziesiath synow Jerobáálo-
wych kthore on zámordowal / y ná
Sychimity kthorzy mu dáli posilek
áby pomordowal brácia swa.
25 Y zásadzili nań Sychimithowie
ná wierzchu gor / á lupili káżdego
ktory iedno szedl tám thą drogą/ co
potym opowiedziano Abimelecho-
wi.
26 Nád tho przyszedl Gáál syn O-
bedow y brácia iego / á przyszli do
Sychem/ktoremu dufáli Sychimi-
towie.
27 Z támtad wyszedszy ná polá zbie-
ráli winnice swoie/y tloczyli wese-
lacy sie/á szedszy do domu bogá swe-
go iedli y pili/á zlorzeczyli Abimele-
chá.
28 Tedy rzekl Gáál syn Obedow/Coż
iesth Abimelech? á co iest zacz Sy-
chem żebyśmy mu sluzyli? A zaż nie
iest syn Jerobáálow / á przelożony
od niego Zebul? Rádszey sluzcie lu-
dziom Hemorá oycá Sychem/bo dla
czegoż my iemu slużyć mamy?
29 Y ktoż poda lud ten w rece moie á
stráce Abimelechá/ Tedy rzekl do A-
bimelechá/ Zbierz co możesz nawie-
cey woyská swego á wynidź.
30 A vslyszawszy Zebul stárestá miá-
stá onego slowá Gáál syná Obedo-
wego rozgniewal sie bárzo.
31. Y wypráwil posly do Abimelechá
potáiemnie mowiac/Oto Gáál syn
Obedow y brácia iego przyszli do
Sychem / á buntuia sie w mieście
przećiwko tobie.
32 A ták teraz wstań nocą ze wszyt-
kiem twym ludem/ á poloż sie ná v-
sadzce w polu.
33 A ráno gdy slońce wznidzie wsta-
wszy wtárgniesz do miástá/ á gdy
ludy z nim wynidzie przećiw tobie/
vczynisz z nim co możesz.
34 Tedy wstawszy Abimelech w nocy
y wszytek lud ktory z nim byl/zásadzi-
li sie przećiwko Sychē czterm hufy

A wy-

35 A wyszedszy Gáál syn Obedow/
stánal w sámey bránie miástá/ Ru
szyl sie tedy Abimelech y lud ktory z
nim byl z vsádki.
36 A ták widząc Gáál lud rzekl do
Zebulá/ Otho lud idzie z wierzchu
gor/ Ktoremu odpowiedział Zebul/
Cień gor widzisz miásto ludzi.
37 Tedy powtorze rzekl Gáál/ Otho
lud idzie z posrzodku ziemie/ á ie-
den huf idzie od polá Meonenim.
38 Rzekl thedy do niego Zebul/ Ke-
dyż są teraz ony slowá kthoreś mo-
wil/ Coż iest Abimelech ábyśmy mu
služyć mieli? Izali to nie ten lud kto
rys wzgárdzil? Idzże iuż teraz pro-
sze cie á walcz przeciw niemu.
39 A ták wyszedl Gáál przed Syche
mithy/ á walczyl przeciw Abime-
lechowi.
40 Y gonil go Abimelech gdy przed
nim począl vciekáć/ á poleglo wiele
ránnych áż do sámey bramy.
41 A Abimelech zostal w Arumá/
Zebul też wygnal Gáálá z bráćią ie
go/ áby nie mieszkáli w Sychem.
42 A ták názáiutrz wyszedl lud ná
polá/ y opowiedziano to Abimele-
chowi.
43 Tedy on wziawszy lud rozdzielil
gi ná trzy hufce/ á postáwil gi ná v-
sádzce w polu/ y widząc ludzi wy-
chodzące z miástá/ wyrwal sie ná
nie y pobil ie.
44 Sam też Abimelech y hufy ktore
z nim byly/ szturmowáli y stáneli v
sámey brany miástá/ á ine dwá hu-
fy vderzyly ná wszytki ktorzy byli w
polu/ y pobili ie.
45 Ktemu Abimelech dobywal miá
stá przez on wszythek dzien/ y wziąl
ie/ á lud ktory w nim byl pomordo-
wal/ y miástho zborzyl y [F] sola po-
trząsl.

[F] Aby thák ono mieysce zostáto ná potym spustoszáte.

46 Co slysząc wszyscy mężowie kto-
rzy byli ná wieży Sychem/ przyszli
do twierdzey domu Bogá Beryth.
47 Y opowiedziano Abimelechowi/
że sie tám zgromádzili wszyscy mężo
wie wieże Sychem.
48 Tedy Abimelech wszedszy ná go-
re Sálmon ze wszytkim ludem kto
ry z nim byl/ wziąl siekiery y okrze-
sal gáleźie z drzewá/ ktore wziawszy
á wlożywszy ná rámioná swoie/
rzekl do ludu ktory z nim byl/ To co
widzicie iżem ia vczynil/ czynicie y
wy rychlo.
49 A ták z onego wszytkiego ludu ká-
żdy vciawszy gáląź swą szedl zá Abi
melechem/ á skládli ie okolo twier-
dze/ y zápaliwszy ie/ spalili ogniem
twierdzą: Támże zgineli z ludzi wie
że Sychem wszytkich mężow y nie-
wiást okolo tysiącá.
50 Potym odszedl Abimelech do Te-
bes/ y polożywszy sie v nie wziąl ie.
51 Ale wieżá byla mocna w posrzod
ku miástá/ ná ktorą vciekli wszyscy
mężowie y niewiásthy z mieszczan/
á zámknawszy ia o sobie weszli ná
dách wieże.
52 Tedy przyszedl Abimelech áż do sá
mey wieże/ y dobywal iey/ á stánaw-
szy v sámych drzwi chćial ia spálić
53 Ale niewiástá niektora zrzucilá
sztukę kámieniá od żarn ná glowę A
bimelechowę/ y strácilá mu czászkę.
54 Ktory nátychmiast záwolawszy
pácholećiá co nosil broń iego/ rzekl
kniemu/ Dobadź mieczá twego á zá
biy mie/ by snadź o mnie nie rzeczo-
no niewiástá go zábilá/ A thák go
przebodlo pácholę iego y vmárl.
55 A widząc Izráelczycy iż vmárl
Abimelech/ rozeszli sie káżdy do miey
scá swego.
56 [G] A ták oddal Bog one zlość Abi-
melechowi kthorą vczynil nád oy-
cem swoim/ gdy zábil siedmdziesiąt
bráćiey swey.

[G] Tákowyć iest ko niec wszytkich niewiernikow po tym doczesnem dobrem mieniu.

57 Przytym też wszytkę zlość mężow
Sychem obroćil Bog ná glowę ich/
á wypelnilo sie nád nimi przeklec-
two Ioátámá syná Ierobáálowego

Thola. Iá ir.

Kapitu. 10.

1. Po Abimelechu nástal Tolá. 3. A po nim záś ie Iáir. 6. Izráelczycy zá swoy grzech byli trapieni od Filistynow. 10. Wolála do Pá ná ktory ie karze á potym sie zlitowal nád nimi.



1. Nastal po-
tym po Abime
lechu Tolá syn
Fuy syná Do
dowego mąż z
pokolenia Izá
schár/ áby wy-
báwil Izráelczyki/ á ten mieszkal w
Sámir ná gorze Efraim.
2. Y sądzil Izráelczyki przez dwá-
dzieśćiá y trzy látá/ á potym vmárl y
pogrzebion iest w Sámir.
3. Po nim nástal Iáir Gáláádczyk

ktory ſądźił Izráelá przez dwádzie-
ſćiá y dwie lećie.
4. A ten miał trzydźieśći ſynow kto-
rzy ieźdźili ná trzech dźieſiąt oſlat/ á
mieli trzydźieſći miaſt ktore zwano
Awoth Jáir áż y po dźiſieyſzy dźień/
á ſą w źiemi Galáád.
5. Vmárł zátym y Jáir á pogrzebion
ieſt w Kámon.
6. Potym ſynowie Izráelſcy dopu-
śćili ſie złośći przed Pánem / ſłużąc
Báálowi y Aſtárothowi Bogom
Syryiſkiem/ Sydońſkiem/ Moáb
ſkiem/ y bogom ſynow Ammon/ y bo
gom Filiſthyńſkim / á opuśćiwſzy
Páná nie ſłużyli iemu.
7. A przethoż ſie Pan obruſzył w-
popędliwośći ſwey przećiw Izráeli
tom/ y podał ie w ręce Filiſtynom/
y w ręce ſynom Ammon.
8. Ktorzy trapili y vćiſkáli ſyny J-
zráelſkie od onego czáſu przez ośmi-
naśćie lat/ á zwłaſczá ty ktorzy byli
zá Jordanem w źiemi Amoreyczyko
wey/ ktora ieſt w Galáád.
9. Przepráwili ſie też ſynowie Am-
mon zá Jordan/ y walczyli z Juda y
z Beniáminem/ tákże y z domem E
fráimowym/ á byli bárzo vthrapie-
ni Izráelczycy.
10 Záwołáli potym ſynowie Izráel-
ſcy do Páná ták mowiąc/ Zgrzeſzyli
chmy przed tobą/ iżechmy opuśćili ćie
bie Bogá náſzego/ y ſłużylichmy Bá
álom.
11. Tedy rzekł Pan do ſynow Izráel
ſkich/ Izaliśćie nie byli vtrapieni od
Egiptczykow/ Amoreyczykow/ od
ſynow Ammon/ y od Filiſtynow?
12. Nád to od Sydończykow/ Amá-
lechitow / y Máonitow/ A gdyśćie
wołáli do mnie/ wybáwiłem was z
rąk ich.
13. Aleśćie wy mnie opuśćili/ á ſłużyli
śćie bogom cudzym / [A] á przetoż iuż
was więcey nie wybáwię.
14 Jdźćież á wołayćie do bogow kto
reśćie ſobie obráli/ niechayże was oni
wybáwią czáſu vtrapienia wáſzeo.
15. Ale ſynowie Izráelſcy odpowie-
dźieli Pánu/ Zgrzeſzylićiechmy/ v-
czyńże ty z námi coć ſie zda nalepſze-
go/ tylko prośimy ćie wybaw nas czá
ſu tego.
16. Y wyrzućili bogi cudze z pośrzod
ku ſiebie á ſłużyli Pánu / [B] A ták ſie
Pan zlitował nád vtrapieniem J-
zráelſkim.

[A] Tha groźbá nie ieſt iáko ſrogiego ſędźiego / ále iáko oycá dobrotliwego.

[B] Tu mamy náukę iż záwżdy powinnichmy thrwáć w nádźiei o dobrotliwośći Páńſkiey/ ábychmy dufáli / iż choćiaż ná nas dopuſzcza ćięſzkie vtrapienie á wſzákoż ſie on námi opiekáć będźie/ o czē y ſam Kryſthus Pan opowieda v Lukaſzá w. 11.

17. Zebráli ſie tedy ſynowie Ammon/
á położyli ſie z woyſkiem w Galáád/
zebráli ſie też y ſynowie Izráelſcy/ á
położyli ſie w Máſfá.
18. Tedy rzekli przełożeni ludu Galá
ád miedzy ſobą/ Kto naprzod ſtoczy
bitwę z ſyny Ammon/ ten będźie Het
mánem nád wſzytkimi mieſzkáią-
cymi w Galáád.

KApitu. 11.

1. Jefte obran ieſt Hetmánem. 12. y. 14. Wypráwuie poſły do Krolá Ammonitow 13. y 28. Ktorych gdy on słucháć nie chćiał. 32. Porážon ieſt. 30. Jefte vczyniwſzy Pánu ſlub z żáłośćią go wypełnia nád corką ſwoią.

1. NA ten czás Je
fte Galáádczyk ſyn
niewiáſty nierząd
ney národzony z
Galáádá był czło-
wiekiem mężnem.
2. A żoná Galáádowá národźiłá
mu byłá ſynow/ ktorzy dorozſzy wy-
gnáli Jeftego powiedáiąc mu/ [A] nie
będźieſz ty brał dźiedzictwá w do-
mu oycá náſzego/ bowiemeś ieſt ſy-
nem obcey niewiáſty
3. Vćiekł tedy Jefte przed bráćią ſwą
á mieſzkał w źiemi Tob / y zebráli ſie
około niego ludźie zgołoceni á ſzli
przy nim.
4. Y przydáło ſie potym iż walczyli
ſynowie Ammon z Izráelczyki.
5. A gdy ie Ammonitowie woiowáć
poczęli/ tedy ſtárſzy z Galáád ſzli do
Jefthe áby go przywiedli z źiemie
Tob.
6. Y mowili k niemu / Podź á bądź
Hetmánem náſzym/ iżbychmy wal-
czyli przećiw Ammonitom.
7. Ale Jefte odpowiedźiał przełożo
nym Galáád/ Izażeśćie mię nie mie
li w nienawiśći/ á wygnáliśćie mię
z domu oycá moiego? Przeczże te-
raz do mnie idźiećie gdy was nędzá
ćiśnie?
8. Thedy ſtárſzy z Galáád rzekli ku
Jeftemu/ Dla tegoćiechmy ſie też do
ćiebie wroćili / ábyś ſzedł z námi á
walczył przećiw ſynom Ammon/ á iż
byś był Hetmánem náſzym y wſzyt
kich mieſzkáiących w Galáád.
9. A Jefte odpowiedźiał im / Gdyż
wy mnie ná to wiedźiećie ábych wal
czył przećiw ſynom Ammon ieſli ie
poda Pan w ręce moie/ będęli iuż He
tmánem wáſzym?

[A] w. 5. Mo. 23. v... nápiſano ſtoi/ J... bękárći byli wy... czáni od práwá p... ſpolithego mied... ludem / y niep... puſzczano ich ... ná vrzędy/ áni ... małżeńſtwám/ ... do żadnych ſpra... poſpolitych/ o cze... pátrz przyczyny ... go támże w thy... kſięgach w Kap... wyżſzey námieni... ney.

Tedy

10 Tedy mu oni ſtárſzy z Gáláád od
powiedzieli / Niechay Pan będzie
świádkiem miedzy námi / ieſliż thák
nie vczyniemy wedle ſłowá twego.
11. A ták ſzedł Jefte z ſtárſzymi Gá-
láád / y poſtánowił go lud nád ſobą
Hetmánem y Kśiążęćiem / A te wſzy
tkę rzecz opowiedział Jefthe przed
Pánem w Máſfá.
12. Y wyprawił Jefte poſły do Kro-
lá Ammon z tym poſelſtwem / Co ty
maſz ze mną zá ſpráwę iżeś ruſzył
woynę przećiwko ziemi moiey?
13. Náco Krol Ammonitom odpo-
wiedział poſłom Jefte / * Iż gdy J-
zráelczycy ſzli z Egiptu wźieli zie-
mię moię od Arnon áż do Jábok / y
áż do Jordanu / á przetoż mi ią te-
raz wroć z dobrą wolą.

*w 4. Mo. 21. v. 24.

14 Powthore Jefte wyprawił poſły
do Krola Ammon.
15. Z tym poſelſtwē: Ták ći dał powie
dźieć Jefte / [B] Iż Izráelczycy nie wźię
li ziemię Moábſkiey áni ziemię Am-
monſkiey.
16. Ale gdy ſzli z Egiptu / tedy Izráel
ſzedł przez puſzczą áż ku Morzu czer
wonemu / á przyſzedł áż do Kádes.
17. † Z támtąd że Izráel wyprawił po
ſły do Krolá Edomſkiego / prosząc á
by dopuśćił prześć przez ſwą ziemię /
czego mu Krol Edomſki dopuśćić
niechćiał / tákże też poſłał y do Krolá
Moábſkiego / ktory też dozwolić mu
nie chćiał / á tákże Izráel zoſtáć mu
ſiał w Kádes.

[B] Vkázuie iż ziemiá ktorą ſobie Ammonitowie przywłaſzczáią byłá włáśnie Izráelſka / ná ſtára ſie iáko może / aby wſzytki rzeczy wpokoiu poſthánowił / [...]ad thu ieſt przy-[...]ład y nápominánie wſzytkim kśiążętom / y tym ktorem zwierzono nád ludem zwierzchnośći / áby ſie tym obyczáiem záwżdy ſpráwowáli.

† w 4. Mo. 20. v. 29.

18. Y gdy ſzedł przez puſzczą / obſzedł zie
mię Edomſką y ziemię Moábſką / á
przyſzedł od wſchodu słońcá ku ziemi
Moábſkiey / y położył ſie z obozem v
Arnon / á nie wſzedł w gránice Mo
ábſkie / bo ⸗ Arnon leży ná gránicách
Moábſkich.

⸗ w 4. Mo. 21. v. 13.

19. ♀ A dla tegoż wyprawił poſły J-
zráel do Sehoná Krolá Amoreyſkie
go / Krolá w Heſebon z thym poſel-
ſtwem / Prośim dopuść nam wolno
prześć przez ziemię twą / áż do miey-
ſcá náſzego.

♀ w 4. Mo. 21. v. 22.

20 Y niechćiał Sehon dopuśćić Izrá
elitom áby idż mieli przez gránice ie
go / owſzem wſzytek lud ſwoy zebrał
y położył ſie z woyſkiem w Jáſá / y
zwiódł bitwę z Izráelity.
21. Tedy Pan Bog Izráelſki podał
Sehoná ze wſzytkim ludem iego w
ręce ich y poráźili go / á pośiedli Izrá
elithowie wſzythkę ziemię Amo-
reyczyká ktory w niey mieſzkał.
22 Nád to pośiedli wſzytki gránice
Amoreyſkie / od Arnon áż do Jábok /
á od puſzczey áż do Jordanu.
23 A przetoż teraz Pan Bog Izráel
ſki wypędził Amoreyczyká przed lu-
dem ſwym Izráelſkim / á ty go po-
śiádáć chceſz.
24 Wſzák ieſli Bog twoy Kámos wy
pędźi niektore narody / izali ich thy
nie pośiedźieſz? Tákżeć też y my gdy
co Pan Bog náſz wypędźi przed o-
blicznośćią náſzą / thedy też to pośią-
dąmy.
25 A teraz czymżeś ty wżdy lepſzy nád
Báláká * ſyná Seforowe° Krolá Mo
ábſkiego? á zaż ſie on też nie wádźił z
Izráelczyki / á nie walczył tákże z nimi

* w 4. Mo. 22. v. 2.

26 Bo gdy mieſzkał Izráel w Heſe-
bon y we wśiách iego / tákże w Aro-
er y we wśiách iego / y we wſzytkich
miáſtách kthore ſą przy gránicy Ar-
non / przez trzy ſtá lat / czemużeśćie
ich przez ten czás záſie nie odieli.
27 A ták iaciem tobie nic nie krzyw /
á thy w tym źle czyniſz że walczyſz
przećiwko mnie / niechayże Pan kto
ry ieſt Sędzią rozeznato dźiś mie-
dzy ſyny Izráelſkimi / y miedzy ſyny
Ammon.
28 Ale krol Ammonitow nie przyiał
poſelſtwá Jeftego / z ktorym był wy
prawił do niego.
29 [C] Y był Duch Páńſki nád Jeftem /
á przyſzedł do Gáláád / do Mánáſſe /
y do Máſfa Gáláád / á z támtąd do
ſynow Ammon.
30 Thámże Jefte vczynił Pánu ſlub
mowiąc / Jeſliż podaſz Ammonity
w ręce moie.
31. Tedy to coby napierwey wyſzło ze
drzwi domu me° przećiwko mnie gdy
ſie w pokoiu wrocę od Ammoni-
tow / to będzie Páńſkie álbo będzie
ku ofierze paloney.
32 A ták Jefte ćiągnał przećiwko ſy
nom Ammon áby z nimi walczył / y
podał ie Pan w ręce iego.
33 Y poráźił ie od Aroer áż idąc do Me
nith / dwádźieśćiá miaſt / áż do win
nic okrutną porażką: A ták byli vkro
ceni Ammonitowie od Izráelitow.
34 Pothym gdy ſie wroćił Jefte do
Máſfá do domu ſwego / otho corká
iego wyſzłá przećiw iemu z bębny y
z tańcy / á byłá tylko iedynaczká bo
on áni ſyná áni iney corki nie miał.

[C] Pan obdárzáiąc dobrodźieyſtwy ſwemi y zwierzchnośćią nád ludem ſwem bekártá tego okázuie iż ſynowie nie winni ná ſobie odnośić złości oycowſkiey przed oblicznośćią iego / á choćiaż ſie Pan brzydźi grzechem nieczyſtym / wſzákoż ie dnák y bekártá nie odrzucá gdy będźie ſercá wiernego / á będźie służył Pánu Bogu.

35 Gdy ia tedy wyzrał/ rozdárł odzie-
nie swe y rzekł/ Ach miła corko tho
cieś mie thy vniżyłá y záfrásowáłá/
abowiemem [E] ślubował Pánu cze-
go iuż wroćić nie mogę.
36 Ktoremu oná odpowiedziáłá/ Je-
śliżeś to ślubił Pánu miły oycze/ v-
czyńże ták iákoś rzekł/ gdyż Pan dał
ći sie pomśćić nád syny Ammon nie-
przyiacioły twymi.
37 Nád to rzekłá do oycá swe(go)/ Do-
zwol mi tego/ á puść mie ná dwá mie-
siacá/ ábych szłá ná gory á opłákáłá
dziewictwo moie z thowárzyszkámi
memi.
38 A on iey odpowiedział/ Jdź/ Y pu-
śćił ią ná dwá miesiacá. Szłá thedy
oná y z towárzyszkámi swemi/ á opłá-
kawáłá dziewictwo swe ná gorách.
39 Potym gdy dwá miesiacá wy-
szły/ wroćiłá sie do oycá swego/ tedy
on nád nią [F] wypełnił ślub ktory był
przyrzekł/ A ták oná nie poznáłá me-
żá/ Y weszło to potym w obyczay mie-
dzy Jzráelczyki.
40 Jż ná káżdy rok schodziły sie corki
Jzráelskie áby [G] żáłowáły corki Jef-
tego Gáláádczyká przez czterzy dni
w rok.

E Ten ślub był słuszny/ gdyż ná zad nie mogł być wrocon/ ále áby gi był wypełnił/ oddał corkę swą Bogu co było wolno według zakonu/ wszák że iednák nie rozthropnie sobie w tym począł/ bo sie miał rozmyśláć ná przyzwolenie corki swey/ A przetoż mniemánie thych ktorzy powiedáią iż ią zábił ku ofierze nie ma być przyimowáne/ co sie też dothycze odzienia kthore zdrápał ná sobie/ tho sie stáło dla tego iż iuż zniey potomsthwá mieć niemogł/ gdyż iey pánieństwo posłubił Pánu/ á oná tylko byłá iedynaczká v niego.

F To iest poświęćił ią Pánu/ áby byłá w zámknieniu iáko pánienki ine/ ktore thez bywáły poślubiáne Pánu.

G Abo ták/ áby sie z nią rozmawiáły á ćieszyły ią.

Kápitu. 12.

1. Zbuntowánie Efráimitow przećiw Jeftemu. 4. Zwyćięstwo iego nád nimi. 8. Nástał po nim Abesán/ Elon y Abdon.

1. TEdy sie zebrá-
li Efráimitowie
á przyszli ku sthro-
nie Pułnocney/ y
rzekli do Jeftego/
Przecześ szedł wal-
czyć przećiw synom Ammon/ á nie
wezwáłeś nas ábychmy szli z tobą?
przetoż dom twoy y z tobą spalemy.
2. Ku ktorym rzekł Jefte/ Miałem
niemáły spor ia y lud moy z syny Am-
mon/ y wzywałem was ktemu á nie
wybáwiliśćie mię z rąk ich.
3. A widząc iżeśćie mie wybáwić nie
chćieli/ odważyłem ná tho zdrowie
swe/ á ćiągnąłem przećiw synom Am-
mon/ y podał ie Pan w ręce moie/ A
wy przecz dześćie teraz przyszli wal-
czyć przećiwko mnie?
4. A ták Jefte zebrawszy wszytki Gá-
láádczyki walczył przećiw Efráimi-
thom/ y porázili Gáláádczycy E-
fráimity/ [A] przeto iż też y napodley-
szy z Efráimitow mowili/ Wyśćie
są Gáláádczycy w posrzod Efrái-
mitow y Mánássytow.
5. Y osádzili Gáláádczycy brody Jor-
dánu przed Efráimity/ A gdy kto-
ry mowił zbieg z Efráimithow/
Niech przyide/ tedy go pytáli Gálá-
ádczycy/ Efráteyczykżeś ty? A iesli
rzekł/ Nie.
6. Tedy mu mowili/ Wymow teraz
[B] Schibboleth/ á iesli rzekł Sybbo-
leth/ á inácey nie mogł wymowić/
tedy go támże v brodu Jordanu vlá-
piwszy zámordowáli/ J poległo ná
ten czás z Efráim ludu czterdzieśći
y dwá tysiacá.
7. A ták Jefte Gáláádczyk sądził J-
zráelithy przez sześć lat/ á potym v-
márł/ á pogrzebion iest w niektorym
mieśćie Gáláádskiem.
8. Po nim sądził Jzráelity Abesán
z Bethlehem.
9. Y miał trzydzieśći synow y trzy-
dzieśći dziewek ktore wydał zámąż/
á z inąd przywiodł trzydzieśći dzie-
wek/ ktore zá syny swe wydał/ y są-
dził Jzráelity przez siedm lat.
10 Vmárł pothym Abesán y pogrze-
bion iest w Bethlehem.
11. Po nim sądził Elon Zábulończyk
Jzráelity/ á sądził ie przez dzieśięć lat
12. Pothym vmárł Elon Zábuloń-
czyk/ á pogrzebion iest w Aiálon w
ziemi Zábulon.
13. Po nim zá sie sądził Jzráelity Ab-
don syn Hellelow Fáráthończyk.
14 A then miał czterdzieśći synow y
trzydzieśći wnukow/ ktorzy ieździli
[C] ná siedmidziesiąt oślat/ y sądził J-
zráelity przez ośm lat.
15. Vmárł potym Abdon syn Helle-
low Fárátończyk/ á pogrzebion iest
w Fárátonie/ w ziemi Efráim ná
gorze Amálechitow.

A To czynili ná wzgárdę/ ábowiem y oni co byli napodleyszy miedzy Efráimity lekce sobie ważyli Gáláádczyki/ y gdy sie im widziáło tę im lekkość czynili wygnáńcy y zbiegmi ie názywáiąc á mowiąc/ A cośćie wy są Gáláádczycy? Nád tho ieszcze Efráimitowie/ naprzod walkę niesłuszną podnieśli przećiw Gáláádczykom/ á przetoż Jefte iáko prawdziwy przełożony vskromił słusznem karániem y pomstą tákową hárdośći ich y nieposłuszeństwo.

B To słowo/ ... mienie gwał[to]wne potoki wo[d] ...

C To mowi[ą] ... zwiąc zacno[ść] ... mu iego.

Kápitu. 13.

1. Jzráel prze swe bálwochwálstwo podan iest Filistynom. 2. y. 24. Rodzicy/ narodzenie/ wychowánie/ y stan Sámsonow.

1. POtym sie syno-
wie Jzráelscy do-
puśćili złości przed
Pánem/ y podał ie
Pan w ręce Fili-
stynom przez czter-
dzieśći lat.
2. Tedy był mąż niekthory z Sáráá z
pokolenia Dán imieniem Mánue/
ktory

ktory miał żonę niepłodną/ á ktora
niemiáłá dźiatek.
3. Tey niewieśćie vkazał ſie Anioł
Páńſki/ y rzekł do niey/ Otoś ieſt nie
płodna/ ániś rodźiłá dźieći/ ále po
czniesz y porodźiſz ſyná.
4. A przetoż teraz[A] ſtrzeż ſie ábyś nie
piłá winá ani Sechár/ áni iedz nic
nieczyſtego.
5. Abowiem pocznieſz y porodźiſz
ſyná/ ná ktorego głowie nie poſtoi
brzytwá/ bo będźie dźiećiatko Náza
reyczykiem Bożym ſkoro z żywotá/ á
on pocznie wybáwiáć Izráelczyki
z rąk Filiſtynow.
6. Tedy przyſzłá niewiáſtá y powie
dźiáłá thák mężowi ſwemu/ Przy-
ſzedł do mnie mąż Boży/ ktorego obli
cze było iáko Aniołá Bożego bárzo
ſtráſzliwe/ y niepytháłám ſie z kąd
był/ áni on też mnie oznaymił imie-
niá ſwego.
7. Iedno mi tylko rzekł/ Otho po-
cznieſz y porodźiſz ſyná/ á przetoż nie
piy áni winá áni Sechár/ áni iedz
nic nieczyſtego/ ábowiem dźiećiat-
ko będźie Názáreyczykiem Bożym/
ſkoro z żywotá áż do śmierći ſwoiey.
8. A ták Mánue modlił ſie Pánu
mówiąc/ Proſzę o moy Pánie áby
ten mąż Boży ktoregoś poſłał przy-
ſzedł powthore do nas/ á náuczył
nas co czynić mamy z dźiećiathkiem
gdy ſie národźi.
9. Y wyſłuchał Bog głoſu Mánue-
go/ ábowiem Anioł Boży przyſzedł
po wthore do niewiáſty oney gdy ſie
dźiáłá ná polu/ Ale Mánue mąż iey
nie był z nią.
10 Tedy niewiáſtá kwápiąc ſie bieżá
łá/ á opowiedźiáłá mężowi ſwemu/
Oto widźiáłám mężá onego kthory
dźiś chodźił do mnie.
11. Záthym wſtawſzy Mánue ſzedł
zá żoną ſwoią/ á przyſzedſzy do one-
go mężá rzekł k niemu/ Y thyżeś ieſt
ten mąż ktoryś mowił z żoną moią?
A on rzekł/ Iam ieſt.
12. Pothym rzekł Mánue/ Gdy ſie
ſtánie doſyć słowu twemu/ iákoż ſie
będźiem mieli ſpráwowáć z tym dźie
ćiećiem/ á co z nim czynić będźiemy?
13. Y odpowiedźiał Anyoł Páńſki
Mánuemu/ Niech ſie niewiáſthá
ſtrzeże od tego wſzythkiego com iey
powiedźiał.
14 Zadney rzeczy kthora wychodźi z
winney máćice niechay nie ie/ áni
winá áni Sechár niechay nie piie/
áni żadney rzeczy nie czyſtey nie ie/
á tego com iey kolwiek roſkazał niech
ſtrzeże.
15. Thedy rzekł Mánue do Aniołá
Páńſkiego/ Potrway proſzę ćię/ á
zgotuiemy prze ćię koźlątko z ſtádá.
16. Ale Anioł Páńſki odpowiedźiał
Mánuemu/ Choćiabyś mię też záw
śćiągnął tedyć ia nie będę ieść chlebá
twego/ ále ieſli będźieſz chćiał ſprá
wić paloną ofiárę/ tedy ią ofiáruy
Pánu/ Bo niewiedźiał Mánue iż
by to był Anioł Páńſki.
17. Tedy Mánue rzekł ku Aniołowi
Páńſkiemu/ Ktoreż ieſt twe imię?
Iż gdy ſie ſtánie doſyć słowu twe-
mu ábyſmyć zá to powinną cześć v-
czynili.
18. Kthoremu odpowiedźiał Anioł
Páńſki/ Przecz ſie ták pytaſz o imię
moie[B] ktore ieſt ſkryte.
19. Wźiął tedy Mánue koźlę z ſtádá/
y vczynił ofiárę Pánu ná opoce/ á
on vkazał cud przed Mánuem y przed
żoną iego.
20 A gdy płomień wyſzedł z Ołta-
rzá ku niebu/ thedy Anyoł Páńſki
wſtąpił w płomieniu onem Ołtarzo
wem ná co pátrzał Mánue y żoná iego/
á vpádli ná źiemię ná oblicze ſwoie.
21. Potym ſie dáley nie vkazał Anioł
Páńſki/ áni Mánuemu áni żenie ie
go/ I poznał Mánue że to był Anioł
Páńſki.
22 Tedy Mánue rzekł do żony ſwey/
Koniecznie pomrzemy[C] bochmy Bo
gá widźieli.
23 Ktoremu odpowiedźiáłá żoná ie
go/ Być był chćiał Pan zámordowáć
nas/ tedyćby ofiáry áni Paloney/ áni
śniedney nie przyimował z rąk ná-
ſzych/ y nie okazałby nam był tego w
ſzytkiego/ áni by był ná ten czás do
nas mowił rzeczy tákowych.
24 Porodźiłá tedy niewiáſtá ſyná/ y
wezwáłá imię iego Sámſon/ á pod
raſtáło dźiećiątko y błogoſłáwił mu
Pan.
25 A ták Duch Páńſki począł go v-
macniáć w namiećiech[D] Dán mie-
dzy Sáráá y Eſthaol.

A O tym pátrz. w. 4. Mo. 6. Kápit. O práwie Názáreyczyká y o ſłubie iego/ ktory był ćwiczeniem y przygotowániem ku modlitwam y inſzem rzeczam należącē ku służbie Bożey/ á nie były vczynki zásługuiące odpuſzczenie grzechow/ abo łáſkę Bożą/ iáko báłwochwálcy mniemáią.

B Abo dźiwne/ ktore miedzy ludźmi poſpolite nie ieſt/ á tu tym mieyſcem ſztrofuie zbyteczne pythánie ludzkie/ ktorzy ſie dowiáduią rzeczy tákowych co im nie należą/ á wiecey ſie oglądáią na oſobę/ niż ná słowá.

C O tym pátrz ſzerſzego wywodu wyżſzey. w. 6. Ká. Kędy ſie Anyoł vkazał Gedeonowi.

D To mieyſce náZwano namiothy Dán/ dla thego iż gdy byli oblegli Láis że tám byli záToczyli oboz.

Kapitu. 14.

1. Sámſon ſobie poymuie niewiáſtę Filiſtyńſką. 5. Y rozerwał lwię. 8. W kthorym miod nálazł. 12. Zádawa gadkę Filiſthynom. 15. A iáko ią oni wyłożyli.

Tedy



1. Edy Sám
ſonſzedł do Tá
mnathy/ á vyz
rał thám nie-
wiáſthe z corek
Filiſtyńſkich.
2. Y przyſzedſzy
opowiedział to oycu ſwemu y mátce
ſwoiey ták mowiąc/ Widziałem nie
wiáſte w Támnacie z corek Filiſtyń
ſkich/ á przetoż mi ią teraz weżmićie
zá żone.
3. Ale kniemu rzekł oćiec y mátká ie
go/ [A] A zaż nie maſz miedzy corkámi
bráćiey twey/ y we wſzythkim ludu
moim niewiáſty/ iże iść chceſz ábyś
ſobie wziął żone z Filiſtynow nie o-
brzezánych? Wſzákoż Sámſon od-
powiedział oycu ſwemu/ Te mi we
źmićie zá żone bo mi ſie bárzo ſpodo-
báłá.
4. A nie wiedzieli oćiec áni mátká
iego iż to Pan ták mieć chćiał/ [B] bo
iuż ſzukał przyczyny ná Filiſthyny/
gdyż ná on czás pánowáli Filiſty-
ni nád Izráelem.
5. Thedy ſzedł Sámſon z oycem
ſwym y z mátką ſwą do Támnathy/
á gdy przychodzili ku winnicom/ o-
to lwie zábieżáło mu ryczac.
6. Y przypadł nań [C] Duch Páńſki/ á
rozdárł go by wiec miał rozerwáć
kozlę/ choćiaż nic nie miał w reku
ſwych/ y nie oznaymił tego áni oy-
cu áni mátce ſwoiey co był vczynił.
7. Potym ſzedſzy do niewiáſty oney
ktora ſie byłá vpodobáłá iemu mo-
wił z nią.
8. A wroćiwſzy ſie po kilku dni áby
ią poiął/ zſthapił chcąc ogladáć on
śćierw lwi/ [D] á nálazł w nim roy
pczoł y z miodem.
9. Y wziąwſzy go w reke ſwą iadł i-
dąc/ á pothym do oycá y do máthki
ſwey przyſzedſzy dał im też/ y iedli/ á
le im nie powiedział iż onego miodu
nábrał z śćierwu lwiego.
10 Szedł tedy oćiec iego do niewiá-
ſty/ á ſpráwił tám Sámſon gody/
ták iáko był zwyczay iż ie młodzień-
cy ſpráwowáli.
11. A ták gdy go tám vyzrano/ wzie-
li do niego trzydzieśći towárzyſzow
y byli przy nim.
12. Do kthorych rzekł Sámſon/ [E] Zá
dam wam teraz gadke/ á ieſli ią zgá
dniećie przez ſiedm dni weſela/ á wy
łożyćie mi ią/ tedy wam dam trzy
dzieśći prześćieradł/ dam y trzydzie
śći ſzat odmiennych.
13. A ieſliż mi iey nie zgádniećie/ te-
dy wy mnie daćie trzydzieśći prześćie
radł y trzydzieśći ſzat odmiennych:
Ktorzy iemu odpowiedzieli/ Po-
wiedzże nam te gadke á bedziem iey
ſłucháć.
14 A ták on rzekł do nich/ Spożyrá
iącego wyſzedł pokarm/ á z mocne-
go wyſzłá ſłodkość/ I nie mogli zgá
dnąć przez trzy dni oney to gadki.
15. Gdy iuż tedy przychodził dzień ſio
dmy rzekli do żony Sámſonowey/
Námawiay meżá twego áby nam
powiedział gadke/ chceſzli bychmy
ćie nie ſpalili y z domem oycá twe°/
I ná thożeśćie nas tu wezwáli áby
śćie nam pobráli máietnośći náſze.
16. Płákáłá tedy żoná Sámſonowá
przed nim mowiąc/ Záprawde mie
maſz w nienawiśći á nie miłuieſz
mie/ zádałeś gadke ludowi memu
á niechceſz mi iey oznáymić/ Ktory
ták rzekł do niey/ Othom iey oycu
ſwemu y mátce nie oznaymił/ á tobie
bych ią oznáymić miał?
17. Ale oná płákáłá przed nim przez
one wſzytki ſiedm dni poki gody by
ły/ áż iey oznaymił dniá ſiodmego
gdy mu iuż donagláłá/ A tákże oná
oznaymiłá gadke ludowi ſwemu.
18. Tedy meżowie miáſthá onego w
ſiodmy dzień przed Zachodem ſłoń-
cá rzekli kniemu/ Coż może być ſłod
ſzego nád miod/ á co może być mo-
cnieyſzego nád Lwá? Kthorym on
odpowiedział/ Byśćie byli nie oráli
ćielicą moią nie tráfilibyśćie byli gad
ki moiey.
19. Y przypadł nań Duch Páńſki/ á
ſzedſzy do Aſkálon/ zábił z nich trzy
dzieśći meżow/ y wziąwſzy łupy ich/
oddał z nich ſzáty oddmienne onym
ktorzy zgádli gadke/ Tákże ſie ro-
zgniewawſzy ſzedł do domu oycá
ſwego.
20 A żoná Sámſonowá daná ieſt
towárzyſzowi iego/ ktorego był on
ſobie wziął zá przyiaćielá.

[A] Słuſznie gánią te rzecz Sámſonowi/ bo zakon zákázował/ áby y niewiaſt z onych kráin nie poymowano/ á wſzákoż tego nie rozumieią/ iż Duch Boży inſzą rzecz ſtánowił około Sámſoná/ ále iednák zrozumiawſzy wſzytke rzecz/ nie ſą przećiwko temu.

[B] Atzkolwiek mogł ſpráwiedliwie woyne ruſzyć przećiw Filiſthynom iáko ná to obrány ieſzcze wnet z żywotá mátki ſwey/ á wſzákoż ſie otho niekuſił/ áżby pierwey byłá słuſzna przyczyná o kthorey by wſzyſcy wiedzieli/ á iż by thez niedał o ſobie namnieyſzey przyczyny złe° mnie mánia.

[C] Przez tegoż Duchá prawdziwi Názáreyczycy/ to ieſt poſlubieni y poświeceni Pánu rozrywáią moc lwá ryczącego/ ktory vſtáwicznie chodzi około nich áby ie pożárł.

[D] Lew ryczący zwyćiezony od prawdziwe° Názáreyczyká Jezuſá Kryſtuſá/ známionuie nam/ iż ſrogość y gorzkość Grzechu Smierći y Piekłá iuż ieſt odiethá/ á słodkość łáſki y miłoſierdzia/ nam ieſt zgotowána ábychmy iey vżywáli ná wieki.

[E] Jozefus piſze/ iż then obyczay był miedzy onymi ludźmi zadáwáć ſobie gadki áby ſie im rozum oſtrzył w wypráwowániu ich/ co ſie thez działo miedzy Sálomonem y Hirámem krolem Tyrſkiem.

Kapitu. 15.

1. Gdy wzietá żoná Sámſonowi. 4. Tedy náłápawſzy liſzek popalił zbożá Filiſtyńſkie. 7. A ſámy okruthnie pomordował. 15. Tyſiąc ludu zábił oſłą czeluśćią. 19. Z ktorey pił wode.

Y przy-

1. NPrzydáło ſie
po niektorym czá-
ſie we żniwá pſze-
niczne/ że náwiedźił
Sámſon żonę ſwą
wźiąwſzy Koźlę z
ſthádá/ y mowił / Poydę do żony
ſwey do komory/ále mu te° nie dopu
ścił oćiec ie° áby do niey wnidź miał.
2. Ale rzekł kniemu oćiec iey/Mnie
máłem ábyś ią miał w nienawiśći/
y dla tegożem ią oddał towárzyſzo-
wi twemu: A zaż nie ieſt ſioſtrá iey
młodſza cudnieyſza niż oná/ we-
źmiż ią ſobie ná iey mieyſce.
3. Ná to mu powiedźiał Sámſon/
A Już teraz Filiſtynom nie zoſthánę
nic winien/ choćiaż im vczynię co
złego.
4. Odſzedſzy tedy Sámſon B vłápił
trzy ſtá liſzek/á nábrawſzy pochodni
powiązał ie zá ogony/á miedzy dwie
má ogony vwiązał pochodnią ie-
dnę.
5. Potym pochodnie zápaliwſy/pu
ścił ie miedzy zbożá Filiſtyńſkie/ápo
palił ták ſtogi iáko y zbożá ſtoiące/
ſpołu z winnicámi y z oliwámi.
6. Tedy rzekli Filiſtyni/Ktoż to v-
czynił: Y powiedźiano / Sámſon
źięć Támnátczykow / przeto że mu
wźiął żonę á dał ią thowárzyſzowi
iego / A przetoż ſzedſzy Filiſthyni
ſpalili ią y z oycem iey.
7. Ktorym rzekł Sámſon/Choćia
żeśćie tákową rzecz vczynili / przed-
ſięć ſie ia nád wámi pomſzczę / á po-
tym przeſtánę.
8. A ták ie potłukł C od biodr áż do go
leni rázy wielkiemi/á odſzedſzy mie
ſzkał ná wierzchu opoki Etám.
9. Przyćiągneli tedy Filiſtyni/á po-
łożyli ſie z woyſkiem w Judá / ro-
zwlokſzy ſie áż do Lechi.
10 Tedy kniem rzekli mężowie Ju-
dá/Przecześćie przećiwko nam wy-
ćiągneli: A oni odpowiedźieli/Przy
ſzlichmy zwiezáć Sámſoná/á iżbych
my mu tákże vczynili iáko nam on
vczynił.
11. A ták trzy tyſiące mężow z Judá
ſzli ná wierzch opoki Etám/ á mo-
wili do Sámſoná/ A zaż nie wieſz
iż Filiſtyni pánuią nád námi: przecz
żeś wżdy tho nam vczynił: A on im
odpowiedźiał / Jáko mnie oni vczy
nili tákem też ia iem vczynił.
12. Ale mu oni powiedźieli/Dla te-
gośmy przyſzli ábychmy ćię zwią
záli/á wydáli w ręce Filiſthynom:
Kthorym ták odpowiedźiał Sám-
ſon/ Przyſiężćie mi iáko ſie námie ſá
mi nie tárgniećie.
13. A oni mu powiedźieli tymi słowy/
Nicći nie vczyniemy/iedno ćię zwią
żemy á oddamy w ręce ich/ále ćię nie
zábiiemy/ D A ták go związáli dwie
má powrozmi nowemi/y zwiedli go
z opoki.
14 Ktory gdy przychodźił áż do Le-
chi/tedy Filiſtyni bieżąc przećiw ie-
mu wołáli: Ale Duch Páńſki przy-
padł ná Sámſoná/á powrozy kto-
re były ná rámionách ie° ſtáły ſie iáko
nić ktora bywa przepalona ogniem/
y rozerwáły ſie zwiąſki z rąk iego.
15. Tám ználazſzy świeżą czeluść o-
słową / á śćiągnawſzy po nię rękę
wźiął ią / E y zábił ią tyſiąc mężow/
16. A zátym rzekł Sámſon/ F Czelu-
śćią oſłową ſkłádkiem ie ná kupy / á
czeluśćią oſłową zábiłem tyſiąc mę-
żow.
17. A gdy mowić przeſtał / porzućił
czeluść z ręki ſwey/y názwał mieyſce
ono G Rámátlechi.
18. Począł potym bárzo prágnąć/á zá
wołał do Paná ták mowiąc/Thyś
dał w ręce ſłudze ſwemu to wybá-
wienie wielkie/á teraz oto vmierá-
iąc od prágnienia wpádnę w ręce
nie obrzezáńcow.
19. A ták roſzczepił Bog trzonowy
ząb ktory był w czeluśći / H y wyſzły z
niego wody / pothym ſie nápiwſzy
przyſzedł kſobie á otrzeźwiał / y ná-
zwał mieyſce ono I Enhákkore/ktore
ieſt w Lechi áż y do tego czáſu.
20 Y ſądźił lud Jzráelſki zá czáſu Fi-
liſtynow przez dwádźieśćiá lat.

KApitu. 16.

2. Sámſon zámkniony w Gázie/wyniosł precz brany iego. 6. y. 17. Oznáymuie Dalili moc ſwą. 9. y. 18. Wydawa go Filiſtynom. 21. Ktorzy wyłupili mu oczy v táncuchy go związáli. 26. y. 30. Vmieráiąc więcey ich zábiia niż kiedy był żyw.

1. NOthym Sám-
ſon ſzedł do Gázy/ A
á vyzrawſzy thám
karczmarkę wſtąpił
do niey.
2. Y powiedźiano to mieſzczánom
w Gázie że tám Sámſon przyſzedł/
y obſtą-

A To niema być ná przykład bráno/ gdy by ſie ktho mśćić miał nád nieprzyiaćioły ſwemi krzywdy ſwey/ ábowiem ieſth inákße powołánie Sámſonowe/á niżli ludu poſpolitego / ktoremu gdy on doſyć czyni tedy służy Pánu Bogu/ále gdy by tho kto ſpoſpolſtwá vczynić chćiał/tedy by bárzo źle vczynił / á obráźił by Bogá.

B Aby ſie ták pomſćił zdrády y chytrośći Filiſtyńſkiey / tedy ſie theż nád niemi mśći przez Liſzki/ iáko przez ty zwierzętá ktore ſą chytre.

C To ieſt potłukł ie okruthnie/ iáko mu ſie ktory nágodźił choć zacnego choć podłego ſtánu.

D Jáko Sámſon dobrowolnie ieſth związan od ſwych á podan nieprzyiaćiołom / Tákże też prawdźiwy Názáreyczyk Kryſtus Pan/związan ieſt od onych ktorych przyſzedł rozwiązowáć/ á podan ieſt ná śmierć iż thák ſam chćiał/á wßákoż opádły z niego zwiąſki á Smierć ieſt porażona.

E Tá czeluść Osłowá /znaczy nam onego ktory był wzgárdzonym á prawie zá nic poczytánym miedzy ludźmi/ to ieſt Kryſtuſá Páná/przez ktorego Bog pobił wßythki naße nieprzyiaćioły.

F Thy słowá známienuią dźięk czynienie / ábowiem przez nie dawa znáć iż mocą Bożą á nie ludzką mocą áni przez miecz to vczynił.

G To ieſt czeluść porzucona.

H Tákżeć też wodá łáſki wyßłá z onego / ktory ſie przez tę czeluść známienuie /á ile ich prágną żywotá wiecznego / tedy wßyſcy bywáią z niey náſyceni.

I To ieſt zrzodło wzywáiącego.

A Słowo żydowſkie známienuie nie wiáſtę poſpolitą y kárczmarkę/á wßákoż tu niemaß żadney wzmianki około tego áby ią Sámſon miał miłowáć A choćiaż to mieyſce niektorzy rozumieią żeby Sámſon wßetecznie z nią mießkáć miał wßákoż żydowie y Jozefus ták o tym pißą/iż on tám wßedł iáko do domu goſcinnego.

á obstapiwszy go strzegli nań przez
one cała noc w bránie mieśckiey/y
spráwuiac sie ćicho przez one wszyt
ke noc/mowili ták/Gdy sie pocznie
rozedniewáć zábiiemy go.
3. Ale Sámson spawszy áż do puł
nocy wstał á porwał [B] bráne mieśc
ka ze dwiemá podwoymi/á wyrwa
wszy ie z zátworámi/y włożywszy
ie ná rámioná swoie/szedł z niemi
áż ná wierzch gory ktora byłá prze/
ćiw Hebron.
4. Potym sie [C] rozmiłowáł niewiá/
sty w dolinie Sorek/kthora zwano
Dálilá.
5. Do ktorey przyszły Kśiażetá Fili/
styńskie y ták mowiły/Wyludź ná
nim á wywiedz sie w czym iest ták
wielka moc iego /y w czymbychmy
sie mu zmocnić mogli/ żebychmy go
zwiazawszy nád nim sie nápástwi/
li/á káżdy z nas [D] da tobie tysiac y
sto śrebrnikow.
6. A ták Dálilá rzekłá do Sámso/
ná/ Proszę ćie powiedz mi w czym
iest thák wielka moc twoiá/á czym
byś zwiazan y zwyćiężon mogł być?
7. Nátho iey odpowiedźiał Sám/
son/ [E] Jesliby mie zwiazano siedmia
wići surowych ktore ieszcze nieze/
schły thedy nie bede miał mocy á stá
n[e] sie iáko y ini ludźie.
8. A ták Kśiażetá Filistyńskie przy/
nieśli siedm wići surowych/á ieszcze
niezeschłych/y zwiazáłá go imi.
9. A oni nań iuż strzegli w komorze
v niey/tedy oná rzekłá/ Oto Sám/
sonie Filistyni nád toba/Ale on ro/
stárgnał wići nie inák iákoby miał
rozerwáć zgrzebne powrosło ogniem
przepalone/y nie doznano mocy ie°.
10 Rzekłá potym Dálilá do Sám/
soná/Othoś mie oszydźił y skłáma/
łeś mna/ále proszę powiedzże mi te/
raz czymby ćie zwieząć.
11. A on iey odpowiedźiał/Jesliby
mie zwiazano powrozmi nowymi
ktoremi ieszcze nie rabiano/tedyć sie
stáne mdłym iáko y ieden z ludźi.
12. A ták Dálilá wźiełá powrozy no
we/á zwiazáłá go imi/á rzekłá k nie
mu/Filistyni nád toba Sámsonie/
A oni też nań sthrzegli w komorze/
Ale on pothárgał ie ná rámionách
swych iáko nić.
13. Rzekłá zátym k niemu Dálilá/Je
szcześ ze mnie szydźisz á kłámasz
mna? Oznaymiże mi iuż czymbyś

[B] Tákći brány y zá
twory niewolstwá
Smierći y Piekłá
niemogły zámknać
prawdźiwego Ná
záreyczyká / ktore
go figura był Sám
son / ále ie on thez
wyrwał áby nam
bespieczne wyśćie
z wiecznego nie/
wolstwá vczynił.

[C] Zydowie piszą/
iż Sámson pier/
wey vzył Dálile zá
żonu Bożego miż
ia sobie wźiał zá żo
nę.

[D] Gdy mocą nic v
czynić nie mogą te
dy vżywáią thego
fortelu ktory snád
nie odmieni vmysł
ludzki á zwłasczá
niewieśći /tho iest
przez pieniądze.

[E] Doświadcza wier
nośći żony swey/o/
protz niebezpieczeń
stwá zdrowia swe
go.

mogł być zwiazan? A on iey powie
dźiał / Jeslibyś vplotłá ná głowie
mey siedm [F] wárkoczow z płotnem.
14 A vwiazáłá ie v goźdźiá. Co gdy
oná vczyniłá rzekłá / Sámsonie
masz ná sie Filistyny/Ale sie on ocu
ćiwszy wyrwał goźdź y włosy z płot
nem splećione.
15. Thedy oná rzekłá k niemu/Jákoż
śmiesz mowić że mie miłuiesz á ty ku
mnie sercá niemasz? Jużeś mie to po
trzy kroć oszydźił/y nie powiedźia/
łeś mi w czym iest thák wielka moc
twoiá.
16. Gdy mu tedy ná káżdy dźień sło/
wy przytystkowáłá / á przykrzyłá sie
ták iż od frásunku máło nie vmárł.
17. Tedy iey oznaymił wszytek swoy
vmysł á powiedźiał iey/Brzytwá ni
gdy nie posthałá ná głowie moiey/
Gdyżem iest Názáreyczyk Boży ie/
szcze z żywotá mátki swey / á thák /
gdyby mie [G] ogolono/odeydźie odem
nie moc moiá / á bede mdłem iáko y
wszyscy ludźie.
18. Widzac tedy Dálilá iż iey wszy/
thek swoy vmysł oznaymił/ posłałá
po Kśiażetá Filisthyńskie mowiac/
Podźćież teraz boć mi iuż oznaymił
wszytek swoy vmysł: A ták do niey
przyszły kśiażetá Filistyńskie/á przy/
niosły iey pieniadze z soba.
19. Tedy go oná vśpiłá ná łonie swoim
á przyzwawszy człowieká niektore°
dáłá vstrzydz siedm kedźierzy z gło/
wy iego/potym go ięłá drażnić áno
moc iego odeszłá iuż byłá od niego.
20 Zathym mu rzekłá / Sámsonie
masz ná sie Filistyny/ á on sie ocući/
wszy ze snu swego rzekł/Wynide iá
ko pierwsze y wtore / á wydre sie im
A nie wiedźiał że iuż był Pan od/
stapił od niego.
21. A ták Filistyni poimawszy go wy
łupili mu oczy/y wiedli go do Gázy/
zwiazawszy dwiemá miedźiánymi
łáńcuchy / á ták muśiał mleć żarny
w ćiemnicy.
22 Po onym potym ostrzyżeniu po/
czeły odrástáć włosy iego.
23 A ná ten czás sie zebráli Filistyni
spráwowáć ofiáry wielkie Dágono
wi bogu swemu/ y weselić sie: Jmo
wili ták [H] Podał Bog nász w rece ná
sze Sámsoná nieprzyiaćielá násze°
24 Ktorego też lud vyzrawszy/chwa
lił Bogá swe° mowiąc/ Podał Bog
w rece

[F] Abo siedm k
rzy.

[G] Moc Sám
wá nie byłá p
ná w iego włos
ani wthym ż
Názáreyczyk
ále to był dar B
kthorego vży
poki trwał w
wołániu swoi
á ná ktore wez
był ieszcze z żyw
mátki swey / t
iest áby żył w
vstáwy/ ktora
tá około Názár
czyká vczynio
á iżby był lud I
elski wybáwił
krućieństwá F
styńskiego: Al
ćiaż on sam
swą przyczyn
ćił ten dar / w
koż potym gdy
prawdźiwie
á nawroćił do
ná / thedy zn
przyszedł k nie

[H] Thu sie oká
przyrodzenie c
wieká niewier
go/ktory odeym
chwałe powin
Pánu Bogu p
właszczáiąc i
teśnemu nab
stwu y niedow
stwu abo też
bie sámemu.

w ręce nászę nieprzyiaćielá nászego/
á tego ktory pustoszył źiemię nászę/
y ktory wiele nászych pomordował.
25 Tám potym gdy byli dobrey myśli
roskazáli Sámsoná záwołáć ksobie
áby im błaznowáł/ á tákże go záwo
łano z ćiemnice/ y błáznowáł przed
nimi/á postáwion iest miedzy słupy.
26 Zátym rzekł Sámson do pácholę/
ćiá ktore go wodźiło/ Dowiedź mię
do tych słupow ná ktorych dom stoi
ábych ich pomácał á podpárł się ná
nich.
27 A w onym domu było pełno mę/
żow y niewiast/ przythym wszytki
Kśiążętá Filistyńskie/á ná dáchu też
było około trzech tyśięcy mężow y nie
wiast/ktorzy sie dźiwowáli gdy blá
znowáł Sámson.
28 Wzywał tedy Sámson Páná á
rzekł/ Pánie Boże proszę wspom/
ni ná mię/á rácz mię zmocnić proszę
ćię tylko ten raz o Boże/ ábych się ie/
den raz pomśćił nád Filistyny oczu
moich.
29 Y viął Sámson dwá słupy posrze
dnie ná kthorych dom stał/ ieden po
práwey á drugi po lewey stronie.
30 Zátym że rzekł/ [1] Niechay vmrę z
Filisthyny/ á gdy strząsnął iemi ze
wszytkiey mocy/ vpadł dom ná Kśią
żętá y ná wszytek lud kthory w nim
był/ á było pobithych więcey kiedy
sam vmierał á niżli ich pobił zá żywo
tá swego.
31 A ták szli bráćia iego y wszythek
dom oycá iego/ á wźiąwszy go wro
ćili się y pogrzebli go w grobie Má/
nue oycá iego/ miedzy Sáráą y E/
sthaol: A on sądźił lud Izráelski
przez dwádźieśćiá lat.

1 Gdy sie sam wy/ dawa ná Smierć czyni posłuszeń/ stwo Bogu/ktory go ná to przeyzrał áby potráćił Filis tyny nie folguiąc áni zdrowiu swe/ mu/ á pod tym po dobieństhwem zá/ myka sie nam wy báwienie synow Bożych z niewoley nieprzyiaćielá/ kto rego Krystus pan iáko prawdźiwy Názáreyczyk poła żył Smierćią swą.

❧ ❧ ❧

KApitu. 17.

2. Bátwan vczynion iest Michasowi. 5. Bátwochwálstwo iego. 7. 8. 10. Náiął so/ bie Lewitę Káptaná.

1. A [A] Był niekto=
ry mąż z gory Efrá
im imieniem Mi/
chás.
2. Ten rzekł do mát
ki swey/ Thyśiąc y
sto srebrnikow co ie vkrádźiono by
ło o ktore [B] przeklinálá/ gdym ia to
słyszał/ oto są v mnie/ á iaciem ie był
wźiął: Ku kthoremu rzekłá mátká
iego/ Błogosłáwiony bądź synu
moy od Páná.
3. A ták wroćił tyśiąc y sto srebrni/
kow mátce swey/ ktora ták rzekłá/
Obiecałám tho srebro od śiebie Pá
nu/ ábych z niego synowi swemu dá
łá vczynić ryty y vlany obraz/ á prze
toż ći ie teraz oddawam.
4. A gdy ie pothym wroćił máthce
swey/ thedy oná wźiąwszy z nich
dwieśćie srebrnikow oddáłá ie złot
nikowi/ y vczynił z nich obraz lany
y ryty/ ktory był w domu Michaso/
wym.
5. Y thego Michasá w domu byłá
Káplicá bogow/ y spráwił thęż był
Efod [C] y Teráfim/ á poświećił rę/
kę iednemu z synow swych/ y był ká
płanem iego.
6. Zá onych czásow niebyło Królá
w Izráelu/ále káżdy czynił co sie mu
nalepiey podobáło.
7. Y był młodźieniec z Betlehem Iu
dá ktore było w Iudowem pokole/
niu/ [D] á ten był Lewitha/ ktory tám
mieszkał iáko gość.
8. A ten wyszedł z miástá Betlehem
Iudá / szukáć gdźieby sobie mogł
náleźć mieszkánie/ Y przyszedł ná go
rę Efráim do domu Michasowego
idąc drogą swoią.
9. Thedy do niego rzekł Michás/
Skąd idźiesz? A Lewitá mu odpo
wiedźiał/ Jestem ia z Betlehem Iu
dá/ á idę gdźiebych sobie mieszkánie
náleść mogł.
10 Zátym kniemu rzekł Michás/ Zo
stań v mnie á bądź mi zá oycá y zá ká
płaná/ á ia thobie dam dźieśięć sre/
brnikow do roku/ száty y pożywie/
nie twoie/ á tákże zá nim szedł Le/
witá.
11. Y vpodobáło sie Lewićie mieszkáć
z mężem onym/á był przy nim on mło
dźieniec iáko ieden z synow iego.
12. A ták Michás poświećił rękę Le/
wićie/ [E] y był on młodźieniec Kápła
nem iego / á mieszkał w domu Mi/
chasowem.
13. Rzekł zátym Michás / Terázem
sie dowiedźiał iż mi Pan szczęśćić
będźie / gdy iuż mam Lewitę zá ká/
płana.

A Niektorzy powie dáią/ iż sie to dźiá/ ło wnet po śmier ći Jozuego / iáko Jozefus/ á drudzy iż sie to dźiało po Sámsonie iesżcze przed Heli Kápła nem.

B To iest złodźieiá ktory ie vkradł.

C Niektorzy Teráfim wykłádáią obraz ktory miał podobieństhwo człowiecze / á drudzy mniemáią iż to by to iákieś naczynie ktorego vżywano gdy sie Bogow rádźili o rzeczy przyszłe.

D Iż niemiał pożywienia/á lud dźieśięćin nie dawał Lewitom według zakonu/ áni też byto zwierzchnośći / ktoraby ie przynućiłá ktemu/ á z tąd obáczyć możemy/ iż lepiey iesth ćierpieć okrutniká w rzeczy pospolitey/ á niżli ią mieć bez porządku.

E Nie boy sie przestąpić roskazánia Pańskiego y vstáwy iego/ folguiąc doczesnemu dobremu mieniu swemu.

KApitu. 18.

2. y. 7. Synowie Dán szlą ná szpiegi do źie/ mię ktorą opánowáć chćieli. 11. Gdźie idąc wźięli Michásowi Bátwáná y z káptanem

27. Láis wźieli y zburzyli á potym ie opra-
wiwſzy mieſzkáli tham / á záczeli báłwo-
chwálſtwo z Micháſowem Kápłanem.

1. ZA onych czá-
ſow [A] nie było kro-
lá w Izráelu / á w
tymże czáſie ſzu-
káło ſobie poko-
lenie Dán dzie-
dzictwá ku mie-
ſzkániu / [B] ábowiem ieſzcze nie przy
padł był ná nie dział dziedziczny w
pośrzod pokolenia Izráelſkiego / áż
y do onego czáſu.

A To ieſt żadnego ſpráwce áni vrzędu nie było.

B To pokolenie ácz mieli dział ſwoy w źiemi / ále ieſzcze nie wſzytkiego trzymáli dla nieprzyiaćiol / ktorzy tám mieſzkáli z niemi.

2. A przetoż ſynowie Dán wyprá-
wili z pokolenia ſwego á z gránic
ſwych pieć mężow walecznych / z Sá
ráá y z Eſthaol / áby wyſzpiegowá
li ziemie á pilnie ia wypáthrzyli / Y
rzekli do nich / Idźcież wyſzpieguy
ćie ziemie / ktorzy ſzedſzy ná gore E
fráim / przyſzli áż w dom Michá-
ſow / y támże przenocowáli.
3. Tám gdy byli bliſko domu iego /
poználi głos młodzieńca Lewity / y
zſtąpiwſzy tám rzekli mu / Ktoż ćie
tu przywiodł? á co tu czyniſz? y co tu
maſz zá ſpráwe?
4. A on im powiedział / Ták á ták po
ſtánowił ze mną Michás / y viednał
mie ſobie ábych był Kápłanem iego.
5. Tedy oni rzekli k niemu / Proſim
porádź ſie Bogá / ábychmy wiedźie-
li poſzcześćili ſie nam thá droga ná
ktorą idźiemy?
6. Y odpowiedział im Kápłan / Idź-
ćie w pokoiu / ábowiem Pan będźie
ſpráwował droge wáſzę ktorą ma-
ćie przed ſobą.
7. A thák odſzedſzy oni pieć mężow /
przyſzli do Láis / y obaczyli iż ludźie
ktorzy w nim byli mieſzkáli beſpiecz
nie wedle zwyczáiu [C] Sydończy-
kow / ktorzy będąc w pokoiu y w beſ
pieczeńſtwie nikogo ná ſie nie mieli
coby im w ich ziemi przekázáć miał /
á chćiał nád nimi pánowáć: K temu
iż też rozni byli od Sydończykow /
żadney ſpráwy z nimi nie máiąc.

C Sydończycy nie byli nigdy walką doćiśnieni y tákże w pokoiu á w beſpieczeńſtwie záwſze mieſzkáli.

8. Gdy ſie thedy z támtąd wroćili
ku bráćiey ſwey do Sáráá y do Eſtá
ol pytáli ich bráćia coby tám ſpráwili
9. A oni rzekli / Wſtańćie á ćiągnimi
przećiw im / boćiechmy wypátrzyli
ziemię że ieſt bárzo dobra / á wy thu
proznuiećie? Nie mieſzkayćież tedy /
á podźmy ia poſiądźmy.
10 A przyidźiećie tám ná beſpiecz-
ny lud á do źiemie przeſtroney / kto-
rąć dał Bog w ręce wáſze / A támći
ieſth mieyſce kędy niemáſz żadnego
niedoſtátku wſzech rzeczy kthore ſie
rodzą z źiemie.
11. Y wyſzło z pokolenia Dán z one-
go mieyſcá / to ieſt z Sáráá y z E-
ſthaol / ſześć ſet mężow dobrze ku bo
iowi przygotowánych.
12. A idąc położyli ſie z woyſkiem v
Káryátiárym w Iudá / á dla the-
goż mieyſce ono názwáli [D] Máhene
Dán / áż y do dniá tego / á ieſt zá Ká
ryátyárym.

D Tho ieſt / Oboz Dán.

13. A z támtąd ſie záś ruſzyli ná gorę
Efráim / y przyſzli áż do domu Mi
cháſowego.
14 Y mowili oni pieć mężow ktorzy
chodźili ná ſzpiegi do źiemie Láis /
ku bráćiey ſwey / Nie wiećież iż w
thym domu ieſt Efod y Teráfim / y
obraz lity y rzezány? A przetoż teraz
wiedzćie co maćie czynić.
15. Tedy oni tám wſtąpili / á przyſzli
do domu młodzieńcá Lewity / w do
mu Michaſowym / y przywitáli go
láſkáwie.
16. Ale oni ſześć ſet mężow zbroynych
co byli z ſynow Dán / zoſtáli przede-
drzwiámi.
17. A ták oni pieć mężow ktorzy tám
ná ſzpiegi chodźili do źiemie / wſzed
ſzy tám wźięli obraz lany y ryty / E-
fod y Theráfim / á Kápłan ſtał we
drzwiách brany z ſześćią ſet mężow
zbroynie przypráwionych.
18. Gdy tedy bráli z domu Micháſo-
wego lity obraz / Efod / Teráfim / y
obraz rythy / rzekł do nich Kápłan /
Coż czynićie?
19. A oni mu odpowiedźieli / Milcz
á zátul ſobie ręką vſtá ſwe / á podź z
námi / á bądź oycem y Kápłanem ná
ſzym / A cóż ći lepiey? czyli być Ká-
płanem w domu mężá iednego / czy
li być Kápłanem pokolenia y domu
Izráelſkiego?
20 Tedy ſie to ſerdecznie podobáło ká
płanowi / y wźiawſzy Efod / Terá-
fim y obraz / wſzedł wpoſrodek lu-
du onego.
21. A ták oni idąc z támthąd / puśćili
przed ſobą dźiateczki / bydłá / y co było
koſztownieyſzego.
22 A gdy iuż byli dáleko od domu
Micháſowego / mężowie ći kthorzy
byli nie dáleko domu iego / zebrawſzy
ſie gonili ſyny Dán.

Y wołáli

23 Y wołáli zá nimi/ ále ſie oni obro
ćiwſzy rzekli do Michaſá/ Cożći po
tym żes ſie ták zebrał.
24 A on odpowiedźiał/ Bogi ktorem
ia poczynił ſobie pobráliśćie mi gwał
tem y Kápłaná/ á odeſzliśćie nic mi
nie zoſtáwiwſzy/ á ieſcze mie pytá/
ćie/ Coż mi potym?
25 Ná tomu odpowiedźieli ſynowie
Dán/ Nie wołay że zá námi/ by ſnadź
męże zá gniewáni nie rzućili ſie ná
was/ á thák zginieſz ſpołu z domem
twoim.
26 A ták ſzli oni meżowie z Dán w
ſwą drogę/ A Michás widząc że by
li możnieyſzy niżli on/ wroćił ſie á
ſzedł do domu ſwego.
27 Tedy oni wźiawſzy to co był ſprá
wił Michás y z Kápłanem ktorego
miał/ przyſzli do Láchis ku ludowi
ſpokoynemu y beſpiecznemu/ á wy
ſiekli ie mieczem/ y miáſto ſpalili.
28 A nie mieli ktoby ie był rátował/
ábowiem byli dáleko od Sydonu
á żadnego porozumienia z niſkiem
nie mieli/ A to miáſto leżáło w doli
nie ktora ieſt przećiw Bethrohob/
ktore znowu opráwiwſzy mieſzká
li w nim.
29 Y názwáli ie Dán imieniem oycá
ſwego/ ktory ſie był vrodźił Izráelo
wi/ choćiaż przed tym miáſto ono ná
zywano [E] Láis.

E Potym to miáſto názywano Ceſárea Filippowá/ á po Grecku Páleá/ ná oſtátek ie zwano Nemorá.

30 A ták ſynowie Dán poſtháwili
tám ſobie obraz ryty/ A Jonáthán
ſyn Gerſonow ſyná Manáſſeſowe/
go on ſam y ſynowie iego byli Kápłá
ny w pokoleniu Dán/ áż do czáſu
poimánia obywátelow oney ziemie
31. Támże miedzy niemi poſtháwion
ieſt on obraz ryty Micháſow/ ktory
był ſobie ſpráwił [F] przez wſzytek on
czás poki dom Páńſki był w Sylo.

F Aż do czáſow Heli Kápłaná.

Kápitu. 19.

2. Niektoremu Lewićie odeſzłá żoná do do mu oycá ſwego. 8. Ktorą gdy ześ do domu odwodźił. 25. Vczynion ieſth iey gwałt w Gábáá ták iż vmárłá. 29. Lewitá ią zrąbá wſzy ná dwánaśćie ſztuk rozſyła do wſzytkich ſynow Izráelſkich.

1. Stháło ſie po=
tym zá onych czá/
ſow gdy nie było
Krolá w Izráelu/
że mąż niektory z Le
witow mieſzkał iá
ko gość w iedney ſtronie gory Efrá
im/ ten ſobie poiął zá żonę [A] założni/
cę z Bethlehem Judá.

A To ieſt dźiewkę nie poſłáżoną y nie ſlubną.

2. Oná záłożnicá ſcudzołożyłá ſie od
niego/ y [B] odeſzłá do domu oycá ſwe
go do Betlehem Judá/ y byłá tám
przez cztery mieſiące.

B Abowiem ią mąż iey ſrodze fukał o cudzołoſtwo.

3. Potym on mąż iey ſzedł zá nią áby
ią záſie [C] námowił á odwiodł z ſo/
bą/ wźiawſzy z ſobą ſługę y dwá o/
ſły/ Ale oná wwiodłá go w dom oy
cá ſwego/ ktorego on vyzrawſzy rá
dował ſie z przyśćia iego.

C W Żydowſkiem ſtoi/ áby z nią mowił do ſercá iey/ á bowiem ią miłował/ á choćiaż ią on mogł był porućić/ á wſzákoż ſie ku iey lepſzemu woli z nią iednáć niż ią ná ſwą wolą puśćić.

4. Y przyiął go wdźięcznie on świe/
kier iego/ á mieſzkał v niego przez
trzy dni/ támże v niego máiąc goſpo
dę iedli y pili.
5. A gdy przyſzedł dźień czwarthy
wſtáli bárzo ráno y chćiał on odeydź
do domu ſwego/ Ale oćiec oney dźie
wki rzekł do źięćiá ſwego/ Pośil ſie
pirwey trochą chlebá toż potym poy
dźiećie.
6. A ták obá śiadſzy iedli y pili/ zá/
tym rzekł oćiec oney dźiewki do mę/
żá/ Proſzę zoſtań ná noc á bądź we/
ſoł.
7. Potym on wſtał chcąc idź w dro/
gę/ ále go przynućił świekier iego/ iż
ſie wroćiwſzy zoſtał ná noc v niego
8. Piątego dniá potym wſtał bárzo
ráno chcąc idź w drogę/ ále oćiec dźie
wki oney mowił/ Proſzę pośil ſie/ Y
tákże go zátrzymał áż ſie dźień ná/
chylił k wieczorowi/ á iedli ſpołu obá
dwá.
9. Ale mąż on wſthał áby ſzedł z zá/
łożnicą ſwą y z ſługą ſwym/ ku kto/
remu rzekł świekier iego/ Otho ſie
iuż dźień náchylił ku zaśćiu ſłońcá
proſzę ćię przenocuy że tu/ á niechay
ſie weſeli ſćie thwoie/ á iutro ráno
wſtawſzy poydźiećie w ſwą drogę/
y przyidźieſz do namiotu twego.
10 Tedy on nie chcąc zoſtháć ná noc
wſtał á ſzedł áż ku Jebus/ ktore ieſt
Jeruzalem/ máiąc z ſobą dwá oſły
zbrzemiony y záłożnicę ſwoię.
11. A gdy byli bliſko Jebus/ tedy ſie
iuż dźień bárzo k wieczorowi chylił/
tedy rzekł ſługá pánu ſwemu/ Pro/
ſzę podźmy á zſtąpmy do tego miáſtá
Jebuzeyczykow/ y przenocuiemy w
nim.
12. Ktoremu odpowiedźiał pan ie°/
Nie zſtępuymy do żadnego miáſtá
cudzoźiemcow/ ktore nie ieſt ſynow
Izráelſkich/ ále idźmy do Gábáá.
13. Ktemu ieſzce rzekł do ſługi ſwe/

go / Podźmy ná iedno mieysce z
thych / á przenocuymy ábo w Gá-
báá ábo w Rámá.
14 A ták szli przedsie / á zászło im słoń
ce v Gábáá ktore iest w Beniámin.
15. Thámże sie obroćiwszy wstąpili
chcąc przenocowáć w Gábáá / á w-
szedszy tám siedźieli ná rynku / á nie
był nikth coby ie miał w dom swoy
przyiąć ná nocleg.
16. Tedy szedł niektory człowiek z po
lá od roboty swey w wieczor / á ten
był z gory Efráim / mieszkáiąc go-
śćiem w Gábáá / Bo ludźie miástá
onego byli synowie Iemini.
17. Ten podniozszy oczu swych vyzrał
gośćiá onego przechádzáiącego sie
po rynku mieśćkiem / y rzekł k niemu
on stárzec: Skądes á do kąd idźiesz?
18. Ktoremu on odpowiedźiał / Idźie
my z Betlehem Iudskiego áż ku stro
nie gory Efráim skądem iest / bom
chodźił do Bethlehem Iudskiego /
á theraz zás idę do [D] domu Páńskie
go / ále nie mász nikogo coby mie w
dom przyiął.

[D] To iest do Sylo / kedy był przybythek y Skrzynia Páńska áby tám o fiárował.

19. Gdyż y plewy y siáno mam dla o
słow nászych / kthemu y chleb y wi-
no dla mnie y dla służebnice twey / y
dla służebniká ktory iest ze mną słu
gą twym / y niemam w żadney rze-
czy niedostátku.
20 Tedy mu rzekł on stárzec / Bądź
dobrey myśli / wszythko czegoć po-
trzebá będźiesz miał v mnie / tylko ná
rynku nie zostaway.
21. Wwiodł go tedy do domu swe-
go a nákarmił osły iego / potym so-
bie nogi vmywszy iedli społu y pili.
22 A gdy byli dobrey myśli / oto mie-
szczánie ludźie niepobożni obstha-
pili dom / kołácąc we drzwi á mo-
wiąc do stárcá gospodarzá domu o-
nego / Wywiedź mężá tego kthory
wszedł w dom twoy ábychmy go po
znali.
23 Ku ktorym on gospodarz wyszed
szy rzekł / Proszę bráćia moi nie czyń
ćież tey złośći / á gdyż ten mąż wszedł
do domu mego / nie czyńćież tey nie
cnoty.
24 [E] Otoć iest corká moiá pánienká y
záłożnicá iego / ktore ia ku wam wy
wiodę / ty wy możecie zgwałćić á czy
nić z nimi co sie wam podoba / ále
mężowi themu nie czyńćie tey zelży
wośći.

[E] Tákoweyże rownie spráwy pátrz o Loćie w. 1. Mo. Kápi. 19.

25 Tedy oni ludźie niechćieli go słu
cháć / á przetoż on człowiek wźiąwszy
záłożnice swoie wywiodł ią do nich
ná dwor / y poználi ią / thámże z nią
czynili co sie im zdáło przez cáłą noc
áż do záránku / á potym gdy Zorzá
wschodźiłá pusćili ią.
26 A ták niewiástá oná przyszedszy
ná świtániu pádłá v drzwi domu
onego gdźie był Pan iey áż sie dobrze
rozedniáło.
27 Pothym Pan iey wstawszy ráno
otworzył drzwi v domu chcąc idź w
drogę / á otho nálazł záłożnicę swą
leżącą v drzwi domu onego / ktorey
ręce leżáły ná progu.
28 Y rzekł do niey / Wstań á podźmy /
ále mu oná nic nie odpowiedźiáłá:
Tedy ią on wźiąwszy ná osłá szedł w
drogę áż do mieyscá swego.
29 Tám przyszedszy w dom swoy w-
źiął miecz á záłożnice swoie rozrą-
bał y z kośćiámi iey ná dwánaśćie
sztuk / [F] á potym ią rozesłał po wszyt
kich gránicách Izráelskich.
30 A przetoż ktokolwiek to iedno wi
dźiał ták mowił / nigdy sie to nie dźiá
ło / áni te° widźiano od onego dniá /
iáko wyszli synowie Izráelscy z E-
giptu áż do tego czásu: Vważayćież
to z pilnośćią á rádźćie y námawiay-
ćie o tym.

[F] Iż rzecz pospo[lit]tha Izraelska [n]a ten czás byłá prz[e]źwierzchnośćią n[ie]było w niey rządu gdyż káżdy żył w[e]dle swey woley / [a]by niemogł zn[a]leść inszey dro[gi] słusznieyszey / a[by] sie mu spráwie[dli]wość sthałá ied[no] thym ták strász[li]wem vczynkiem

Kapitu. 20.

1. Zebráło sie wszytko pokolenie Izráelskie. 3. A obaczywszy gwałt ktory sie stał Lewićie. 8. Postánowili iákoby sie pomśćić mieli. 19. Ciągną przećiw Beniámitom. 21. Od ktorych są porażeni. 25. Y po drugi kroć. 35. Pothym Beniámity porázili á krom. 600. Wszytki wytráćili.



1. * Thák ruszy-
wszy sie wszyscy sy
nowie Izráelscy ze
szli sie w gromádę
iákoby ieden czło-
wiek ku Pánu w
Másfá / od Dan áż do Bersábee / y
do źiemie Gáláád.

* Ozee. 10. v. 9.

2. Y stáneli przednieyszy ludu wszytkie
go / y wszytki pokolenia Izráelskie
zgromádzone z ludu Bożego / cztery
kroć sto tysięcy ludu pieszego godne
go ku boiowi.
3. A słyszeli to Beniámithowie iż
sie zebráli synowie Izráelscy w Más
fá / Rzekli tedy Izráelczycy / Powiedz
ćie nam iáko sie ten zły vczynek stáł.
4. Tedy odpowiedźiał Lewitá mąż

żony

żony zábitey/ Przyſzedłem był do Gá
báá ktore ieſt Beniámitow z záło/
żnicą moią ábych tám przenocował.
5. Y powſtáli przećiw mnie mieſzczá
nie z Gábáá/ á obſtąpili dom około
mnie w nocy vmyśliwſzy mie zábić/
ále założnicę moię ták bárzo gwałći
li áż vmárłá.
6. Wźiąłem ia tedy założnicę moię
á rozrąbałem ia ná ſztuki/ á potym ięm
rozeſłał do wſzytkich kráin dźiedzic
twá Jzráelſkiego/ ábowiem dopuśći
li ſie brzytkiego á ſproſnego vczynku
w Jzráelu.
7. Otośćie tu wſzyſcy ſynowie Jzrá
elſcy vważćież to á rádźćie o tym.
8. Tedy powſtawſzy lud wſzythek
ſpołu ták mowił/ Żaden z nas nie
poydźie do namiotu ſwego/ áni ſie ro
zeydźiemy do domow náſzych.
9. Ale rzućiwſzy los miedzy ſobą/ chce
my ták vczynić nád Gábáá.
10 Obierzmy dźieśieć mężow ze ſthá
w káżdym pokoleniu Jzráelſkim/ á
ſto z tyśiącá/ á tyśiąc z dźieśiąci tyśię/
cy/ áby przynieśli ſpiżę ludowi/ A
tám przyćiągnąwſzy do Gábáá Be
niámitow[A] pomśćiemy ſie nád nimi
ich wſzytkich obrzydłośći ktorych ſie
dopuśćili w Jzráelu.
11. A ták ſie zebrał wſzytek lud Jzrá/
elſki ku miáſtu ſpiknąwſzy ſie ſpołu
zá iednego.
12. Y posłáły pokolenia Jzráelſkie mę
że niektore do wſzytkich domow ſy/
now Beniáminowych z temi ſłowy/
Co to ieſt zá zły vczynek ktory ſie ſtáł
miedzy wámi.
13. A przetoż teraz wydayćie męże
nie pobożne ktorzy ſą w Gábáá/ áby
chmy ie potráćili á odieli to złe od J
zráelá/ Ale Beniámithowie nie
chćieli ſłucháć głoſu bráciey ſwey ſy
now Jzráelſkich.
14 Owſzem ſie zebráli Beniámitowie
z inych miáſt do Gábáá áby walczy
li przećiw Jzráelitom.
15. Támże dniá onego obliczono Be/
niámitow z miáſt ich dwádźieśćiá
y ſześć tyśiecy mężow godnych ku bo/
iowi/ oprocz mieſzczan Gábáá/ kto
rych náliczono ſiedm ſet mężow ná
wybor.
16. Y było z ludu onego ſiedm ſet mę/
żow ná wybor / kthorzy byli máń/
cząſtemi/ á ktorzy wſzyſcy z proce ká
mieniem ćiſkáiąc y włoſá niechybiáli
17. Przytym mężow Jzráelſkich obli/

A W żydowſkiem ſthoi / Vczyniemy nád niemi według ich wſzytkiey obrzydłośći.

czono oprocz Beniámitow/ cztery
kroć ſto tyśiecy mężow wſzytko ludu
rycerſkiego á godnego ku boiowi.
18. A wſtawſzy ſzli do domu Boże/
go y rádźili ſie Bogá/ á mowili ták
ſynowie Jzráelſcy/ Y ktoż z nas poy
dźie w przod ná woynę przećiw Be
niámitom? A odpowiedźiał Pan/
Judá w przod poydźie.
19. A ták ſynowie Jzráelſcy wſtha/
wſzy ráno położyli ſie z woyſkiem
przećiw Gábáá.
20 Y ruſzyli ſie Jzráelczycy ku bitwie
przećiw Beniámitom/ á zſzykowáli
ſie ku potykániu przećiw Gábáá.
21. Wyćiągnęli też przećiw nim y Be
niámithowie z Gábáá/ [B] á porážili
dniá onego dwádźieśćiá y dwá ty/
śiącá Jzráelczykow áż ná głowę.
22 Potym wźiąwſzy pośiłek Jzráel/
czycy zwiedli z nimi bitwę ná onym
że mieyſcu gdźie pierwſzego dniá.
23 A ſzli byli ſynowie Jzráelſcy y płá
káli przed Pánem áż do wieczorá/
pytáiąc ſie Páná tymi ſłowy/ Jzali
ieſzcze mamy iść walczyć przećiw
Beniámitom bráciey náſzey? Kto/
rym Pan był rzekł/ Idźćie przećiw
nim.
24 Y ruſzyli ſie ſynowie Jzráelſcy
przećiw Beniámitom názáiutrz.
25 A Beniámitowie też tákże wyćiá
gnąwſzy názáiutrz przećiw ku nim z
Gábáá/ porážili z ſynow Jzráelſkich
ośmnaśćie tyśiecy mężow ná głowę
ludźi rycerſkich.
26 A przetoż ſynowie Jzráelſcy y wſzy
thek [C] lud ſzli do domu Bożego/ á
płácząc trwáli przed Pánem/ y pośći
li dniá one° áż do wieczorá/ ofiáruiąc
palone y ſpokoyne ofiáry przed nim.
27 J pytháli ſynowie Jzráelſcy Pá/
ná/ bo tám ná on czás byłá Skrzy/
niá przymierza Bożego.
28 [D] A Fineeſ ſyn Eleázárá ſyná Aá
ronowego ſtał przed nią onych czá/
ſow: J mowili ták/ Jzali poydźiem
walczyć wiecey przećiw Beniámi/
tom bráciej náſzej czyli przeſtániemy?
Tedy Pan odpowiedźiał/ Jdźćie/ á
bowiem ie iutro podam w ręce wáſze.
29 A ták Jzráelczycy rozſádźili lud
ná vſadzce wſzedy w około Gábáá.
30 A ruſzywſzy ſie ſynowie Jzráelſcy
przećiw Beniámitom dniá trzećie/
go/ zſzykowáli ſie przećiw Gábáá
iáko pirwe y wtore.
31. Wyćiągnęli też y Beniámitowie

B Jzráelczycy dufáli ſwey ſpráwiedliwośći y wielkośći ludu/ á tym ſpoſobem vpádáli w báwochwálſthwo dla czego ie Pan karał/ á tym karániem náuczył ie iżby nikomu nieufáli iedno ſámemu iemu/ á nie ludzkiey mocy.

C Oprocz ich rzeczy ſpráwiedliwey ieſzcze im było dwu rzeczy pothrzebá / pierwſzey áby Páná Bogá wzywáli ná rátunek iáko ſędźiego ſpráwiedliwego / á iż by on był obrońcą práwá y ſpráwiedliwośći/ A drugiey/ áby obaczyli/ iż zwycięſtwo nie zależy w mocy człowieczey/ á ták choćiaż ieſth moc przed ſie iey vfáć niemamy ále ſámemu Pánu Bogu iáko obrońcy rzeczy ſpráwiedliwey/ bo gdy otho ſą dwá kroć poráżeni tedy dopiero wzywáią Páná á vfáiąc w niem ſámem otrzymawáią zwycięſtwo.

D Ten wedle żydowſkiego mniemánia był żyw thrzy ſtá lat.

przećiw ludowi/ á będąc wyludzeni
dáleko precz od miástha poczeli lud
mordowáć iáko pirwſzy y wtory raz
po drogách/ áż thych iedná ſzłá od
Bethel á druga do Gábáá / y zábili
w polu około trzechdźieśiąt mężow
z Izráelczykow.
32 A ták mniemáli Beniámitowie/ iż
poráženi byli od nich iáko y pierwey/
A ſynowie Izráelſcy mowili ſobie
Vćiekaymy á wyludźmy ie precz od
miáſtá áż ná drogi.
33 Zátym wſzyſcy mężowie Izráelſcy
ruſzyli ſie z mieyſcá ſwego/ á zſzyko-
wáli ſie w Báálthámár: Ktemu I-
zráelczycy ktorzy byli ná vſadzce wy
ſzli z mieyſcá ſwego z łąk Gábáá.
34 A thák przyſzło przećiw Gábáá
dźieśieć thyśiecy mężow ná wyborze
wſzytkich Izráelczykow / á dopiero
bitwá ſrozſza byłá gdy ſie iuż oni nie
nádźiewáli nic złego.
35 Y poráźił Pan Beniámithy przed
Izráelczyki/ á dniá onego zámordo
wáli ſynowie Izráelſcy z Beniá-
mithow dwádźieśćiá y pięć tyśiecy
y ſto mężow wſzytko godnych ku bo
iowi.
36 Obaczyli potym Beniámithowie
że ie porážono / bo Izráelczycy dáli
byli plác Beniámithom / vfáiąc
w onym ludźie ktory byli poſtáwili
ná vſadzce przećiw Gábáá.
37 A ći co byli ná vſadzce poſpieſzyli
ſie/ y vderzyli ná Gábáá / y wdárli
ſie do niego/ y pobili mieczem wſzyt
ki ktorzy byli w mieśćie.
38 A dáli byli ſobie pewny czás Izrá
elczykowie z onymi co byli ná vſadz
ce áby co nawiętſzy dym z miástha
vkazáli.
39 Abowiem Izráelczykowie rzko-
mo vćiekáli z bitwy / á Beniámito-
wie pobili z nich około trzechdźieśiąt
mężow y thák mniemáli / Iużći ſą
przed námi poráženi iáko y w pier-
wſzey bitwie.
40 Ale gdy ſie dym z miástha vkazał
iáko ſłup/ obeyzreli ſie Beniámito-
wie á oto ſie miástho kurzyło áż ku
niebu.
41 Dopiro ſie thedy obroćili ná nie
Izráelczykowie/ a Beniámitho-
wie vlękli ſie widząc iż było źle o nich
42 Y vćiekáli przed Izráelithy droga
ku puſzczy/ ále ie ze wſząd bitho/ y ći
ktorzy wybieżeli z miáſt mordowá-
li ie miedzy ſobą.

43 A tákże ogárneli Beniámithy y
gonili ie bez przeſtánku/ á ſpárli ie áż
przećiw Gábáá od Wſchodu ſłońcá
44 Porážono tedy z Beniámithow
oſmnaśćie tyśiecy mężow wſzytko
ludu mężnego.
45 Ktorzy obroćiwſzy ſie vćiekáli ná
puſzczą ná ſkáłę Remmon / á ná
ten czás łápáiąc ie po drogách pobi
li ich około piąći tyśiecy mężow/ á go
nili ie áż do Gidmeom/ gdźie ieſzcze
zámordowáli ich dwá tyśiącá mę-
żow.
46 A ták wſzytkich zábitych z Beniá
mithow dniá onego było dwádźie-
śćiá y pięć tyśiecy mężow/ wſzytko lu
du mężnego á godnego ku boiowi.
47 [E]Tylkoż ſześć ſet mężow obroći-
wſzy ſie vćiekło ku puſzczy ná ſkáłę
Remmon/ á tám mieſzkáli przez czte
ry mieśiące.
48 Ale Izráelczycy wroćiwſzy ſie do
Beniámithow pomordowáli ie
mieczem / ták mieſzczány iáko y by-
dłá/ y cokolwiek iedno nálezli/ przy
tym wſzytki miáſtá ktore iedno ich
były popalili ogniem.

E Beniámitho[w] było. 26700. iáko [na]piſano ieſt wyży[ey] w v. 15. y. 16. z t[ych] odiąwſzy. 25000. [zo]dy zoſtháwá. 17[00] A wſzákoż thu p[o]wieda iż ich iedn[o] ſześć ſet mężow z[o]ſtáło / á thák ro[zu]mieć mamy / iż[e] theż było niem[ało] pobitho w pie[r]wſzych dwu b[i]twach kiedy Be[ni]ámithowie bit[wy] wygráli.

Kapitu. 21.

1. Izráelczycy przyśięgáią iż corek ſwych nie mieli dáwáć Beniámithom zá żony. 8. Dáią im zá żony dźiewki z Iábes Gálaád-ſkiego wymordowawſzy inſze obywáthele iego. 14. Ale iż ich máło ieſzcze prze nie było. 23. Przetoż pobráli corki z Sylo v tańcá. 17. Y zoſtáli ſie przy dźiedźictwie ſwoim.

1. Ták Izráeli-
towie przyśięgli w
Máſfá thymi sło-
wy / [A] Zaden z nas
nie da ſwei corki
Beniámithom zá
żone.

A Bo ſie teyże z[ło]śći dopuśćili / [kto]rey y Chánáney[czy]cy.

2. Y zeſzli ſie do domu Bożego/ áby
li thám áż do wieczorá przed Bo-
giem/ y płákáli żáłośliwie z wielkim
głoſem.
3. A rzekli / Y czemuż Pánie Boże
Izráelſki ſtáło ſie tho w Izráelu/ iż
dźiś zginęło iedno pokolenie Izrá-
elſkie?
4. Tedy wſtawſzy ráno názáiutrz
zbudowáli tám Ołtarz/ á ſpráwo-
wáli palone y ſpokoyne ofiáry.
5. Zátym rzekli ſynowie Izráelſcy/
Y ktoż z liczby wſzytkiego pokolenia
Izráelſkie° nie przyſzedł do zgromá
dzenia do páná? ábowiem było ćięſz

kie ſprzy

Przywroce nie pozoſtálych Beniámithow do ſwych máiet noſći/ y ſkad żon doſtáli.

kie ſprzyſiężenie przećiw onemu kto-
ryby nie przyſzedł do Páná w Máſ-
ſá/ áby táki był zábit.
6. Y było żal pokoleniu Izráelſkie-
mu Beniámithow bráciey ſwey / A
mowili/ Dźiś zginęło iedno pokole
nie z Izráelá.
7. Co vczyniemy áby ći ktorzy po-
zoſtáli żon doſtháć mogli / gdyże-
chmy przyſięgli Pánu że im corek
ſwych nie mamy dáć zá żony.
8. A thák mowi/ Jeſtli kto coby nie
przyſzedł do Páná w Máſfá? A oto
żaden z Jábes Gáláád nie przyſzedł
był do woyſká do zgromádzenia.
9. Abowiem gdy lud liczono / tedy
żadnego nie náleźiono z mieſzczan
Jábes Gáláád.
10 Y poſłáło tám wſzytko zgromádze
nie dwánaśćie tyſiecy mężow walecz
nych/ roſkázuiac im / Idźćie á pobiy
ćie mieſzczány Jábes Gáláád/ [B] y nie
wiáſty z dźiateczkámi.
11. A bedźiećie ſie ták ſpráwowáć/ Ká
żdego mężczyzne y niewiáſte ktora
mężá vznáłá zámordniećie.
12. Náleźli tedy tám z mieſzczan Já-
bes Gáláád czterysta pánienek kto-
re mężá nie poznáły/ á ty przywiedli
do woyſká w Sylo ktore było w źie
mi Chánáneyſkiey.
13. Pothym wſzytko zgromádzenie
wypráwili z poſelſtwem ku Beni-
ámitom ktorzy byli ná ſkálie Rem-
mon / áby ie do nich przyzwáli w
pokoiu.
14 Támże ná ten czás wroćili ſie Be
niámithowie / y dáli im żony z o-
nych niewiaſt co pozoſtáły z Jábes
Gáláád/ ále im ich ieſzcze máło było.
15. A lud bárzo żáłował Beniámi-
thow / iż vczynił Pan rozerwánie
w pokoleniu Izráelſkim.
16. A ták rzekli ſtárſzy z zgromádze-
nia / A z tymi drugiemi co vczynie-
my ktorzy żon nie máia / gdyż pogi-
nęły niewiáſty Beniamitow?
17. Nádto ieſzcze rzekli/ Ci ktorzy po
zoſtáli z Beniámitow niechay máia
dźiedźictwo ſwe áby nie zginęło po
kolenie z Izráelá.
18. Abowiem my nie możemy im dáć
żon z corek náſzych / Bo byli przyſię-
gli ſynowie Izráelſcy ták mowiac/
Przeklęty kto da żone Beniámitom.
19. [C] Ktemu ieſzcze rzekli/ Oto świe
to Páńſkie bywa w Sylo ná káżdy
rok/ kthore ieſt ku Pułnocy od Be-
thel / á ná Wſchod słońcá ku drodze
ktora idźie od Bethel ku Sychem/
á ku Południu od Lebná.
20 A ták roſkazáli Beniámitom mo-
wiac/ Idźćież á ſkriyćie ſie miedzy
winnicámi.
21. Badźćież pilni gdy corki Sylo wy
nidą do táncá / tám wy wyſzedſzy z
winnic porwi káżdy z was ſobie żo
nę z corek Sylo / á idźćie do źiemie
Beniámin.
22 A gdy przyda oycowie ábo brá-
ćia ich ſwárzyć ſie z námi/ thedy my
im rzeczemy / Zmiłuyćie ſie nád ni-
mi dla nas/ bowiem echmy nie káżde
mu z nich doſtáli żony ná oney woy
nie/ á iżeśćie wy im nie dáli [D] tedyśćie
wy teraz ſámi winni.
23 A przetoż Beniámitowie vczynili
thák á pobráli y poimáli żony wedle
ſwey liczby z onych ktore táńcowáły/
á z thámtad odſzedſzy wroćili ſie do
dźiedźictwá ſwego / a opráwiwſzy
miáſtá mieſzkáli w nich.
24 A thák ſynowie Izráelſcy onegoż
czáſu rozeſzli ſie z támtad káżdy do
pokolenia ſwego y do domu ſwego/
á ſzedł káżdy z támtad do dźiedźic-
twá ſwego.
25 Onych czáſow nie było Krolá w
Izráelu/ ále káżdy czynił co mu ſie po
dobáło.

[B] To ſie ſtáło iż zá niedbali mśćić ſie złośći Beniámitow / ktorą popełnili w Gábaá.

[C] Tá przyſięgá ſkuſzna niebyłá bo ſie nieſtáłá z wiáry iedno z popędliwośći ku pomśćie/ áczkolwiek by byłá pomſtá znośnieyſza kiedyby byłá z wiáry: y woleli ochyláć gwałt Beniámitow ktorego ſie dopuśćili wedle porządy ktorey iem dano niżli być przy kłádem ku wzgárdzeniu imienia Bożego/ gwałcąc przyſięgę kthorą vczynili.

[D] Wżydowſkiem ſtoi/ tedyśćie wy ſą grzeſznemi.



Kſiegi Ruthy

Argument.

Kſiegi ty máłe názywáią Ruth/ á to z tąd iż w ſo-
bie zámykáią ſpráwy y Hiſthorya iey/ A ſą przypiſáne do Kſiąg
piſmá świętego/ nie ták wiele dla niey/ iáko dla thego więcey że-
bychmy wiedzieli narod Kryſtuſow/ ktory wedle ćiáłá miał wynidź z rodu
Dawidowego/ ktory poſzedł z Ruthy/ A choćiaż oná byłá niewiáſtá Moáb-
ſka/ y podłego ſthanu á cudzoziemká/ nie z ludu Bożego/ á wſzákoż iednák
Kryſtus Pan nie wſtydał ſie thego áni ſie thym brzydźił iż wyſzedł z narodu
iey. W czym nam iáwnie á iáſnie okázuie/ iż przezeń y niewierni ſą poświęce-
ni á przyłączeni do ludu iego/ A ktemu iż miáłá być iedná owczárnia y ie-
den paſtyrz.

Kapitu. I.

1. Elimelech záſzedſzy do ziemie Moábſkiey z Noemi żoną ſwą y ze dwiemá ſyny támże vmárł. 4. Synowie też iego ſpoymowawſzy żony pomárli. 7. y. 14. Noemi z Ruthą niewiáſtką ſwą wráca ſie do Betlehem.


1. A onych czá-
ſow [A] kiedy Se-
dziowie ſądzili/
był głod w ziemi
y wyſzedł nie kto-
ry mąż z Betle-
hem Judá z żo-
ną ſwą y ze dwiemá ſyny ſwymi [B] ku
mieſzkániu do ziemie Moábſkiey.
2. A imie mężá onego było Elime-
lech/ żonę też iego zwano Noemi/ á
dwu ſynow iego były imioná/ iednę
Mahálon á drugiego Chelion/ á ći
byli Efráteyczycy z Betlehem Ju-
dá/ A ták záſzedſzy do ziemie Moáb-
ſkiey mieſzkáli tám.
3. Pothym Elimelech mąż Noemi
vmárł/ á oná pozoſtáłá ze dwiemá
ſyny ſwymi.
4. [C] Ktorzy támże ſpoymowáli ſobie
żony Moábſkie/ z ktorych iednę zwą-
no Orfá á druga Ruthá/ y mieſzká-
li tám około dzieśiąći lat.
5. Vmárli potym oni dwá ſynowie
iego/ Máhálon y Chelion/ á tákże
niewiáſthá oná zoſtháłá ſierotą po
dwu ſyniech y po mężu ſwoim.
6. A ták wezbrawſzy ſie z niewiáſt-
kámi ſwemi wroćiłá ſie z ziemie Mo-
ábſkiey/ oſłyſzawſzy ſie thám że był
Pan náwiedźił lud ſwoy/ á dał im
doſyć chlebá.

A Rozmáithe ſą mniemánia wykłádáczow o tym tho czáſie/ w ktory ſie ty rzeczy toczyły co ſą w tey Hiſtoryiey nápiſáne/ á wſzákoż Jozefus thák piſze że ſie to dziáło zá czáſow Heli kapłaná.

B Gdyż ná then czás był głod w ziemi Chánáneyſkiey.

C Nie było tego zákazánia iżby byli ſobie niemieli poymowáć żon z niewiáſt Moábſkich/ ále to im było zákazano/ że by Moábſcy mężowie nieby li przyimowáni w ſpołeczne zgromádzenie Jzráelczykow/ áż do dzieśiątego pokolenia.

7. Tedy wyſzłá z mieyſcá ná ktorym
byłá z onymi dwiemá niewiáſtkámi/
á vdáły ſie w drogę áby ſie wroćiły
do ziemie Judá.
8. Zátym Noemi rzekłá ku niewiáſt-
kam ſwoim/ Jdźcież á wroććie ſie ká-
żda do domu mátki ſwey/ niechayże
Pan nád wámi vczyni miłośierdźie
[D] iákośćie wy vczynili nád vmárły-
mi y nádemną.
9. Niechayże wam tho da Pan áby
káżda ználázłá odpoczynienie w do-
mu mężá ſwego: Támże ie cáłowá-
łá/ á ony płákáły głoſem wielkiem.
10 Y mowiły do niey/ Záiſtećſie z to-
bą wroćiemy do ludu twego.
11. Ale im Noemi rzekłá/ Wroććie
ſie moie miłe corki/ bo przecz żebyśćie
ze mną idź miáły? [E] á zaż ia ieſzcze
mogę mieć dźiatki ktorzyby byli mę-
żmi wáſzymi?
12. Wroććież ſie miłe corki á idźćie/
boćiem ſie iuż zſthárzáłá á nie mogę
idź zá mąż/ choćiażbych też rzekłá żeć
ieſzcze mam nádźieię/ ále bych też do-
brze tey nocy ſpáłá z mężem á porodźi-
łá ſyny?
13. Jzali wy ich czekáć będźiećie ażby
doroſli? omieſzkáwáiąc ſobie idź zá
mąż? Nie czyńćież tego corki moie/
ácźći ieſt więtſza żáłość moiá niż wá-
ſzá/ ábowiem ręká Páńſka obroćiłá
ſie przećiwko mnie.
14 Ale ony znowu głoſem płákáły/
támże Orfá pocáłowawſzy świe-
krę ſwą wroćiłá ſie/ á Ruthá przed
ſie zoſtáłá przy niey.
15. Ku kthorey oná rzekłá/ Oto ia-
trew twa wroćiłá ſie do ludu ſwe-
go y do

D To ieſt nád ... ma mężmi wá... z ktoremiśćie ... ſkáwie obchod...

E To co tu mo... co tám dáley ... ſano ſtoi/ tedy ... tego czyni/ ogl... iąc ſie ná zak... ktory roſkazuie ... wdowę poimo... po śmierći vm... go mężá iedem ... winowátych.

go y do bogow swoich/ wroćże sie y
ty zá nią.
16. Ná to iey odpowiedźiáłá Ruthá
Nie wiedź mie ktemu ábych ćie opu-
śćić miáłá á odeydź od ćiebie/owszē
gdźie sie ty iedno obroćisz poydę z to
bą/ á gdźiekolwiek thy mieszkáć bę-
dźiesz/ ia z thobą mieszkáć będę/lud
thwoy iest ludem moim / [F] á Bog
twoy iest Bogiem moim.

F Tu oná záprzáłá sie iuż Bogá swe- go y fáłszywey wiáry swoiey chcąc sie przyłączyć do ludu Bożego/ áby thák zosthałá przy prawdźiwey chwale iego/W czem thu iście mamy figurę powołánia pogánow / kthorzy sie mieli złączyć z ludem Bożym przez Krystá Páná ktory poszedł z Ruthy wedle ćiáłá.

17. Tám kedy ty vmrzesz vmrę thęż y
ia/ á będę támże pogrzebioná/y nie-
chay mie Pan pokarze iesliż mie co
inego rozłączy z thobą iedno sámá
śmierć.
18. A ták oná widząc że sie ná to vpár
łá áby z nią szłá/nie odmawiáłá iey
więcey tego.
19. Y szły obiedwie áż do Betlehem/
á gdy tám przyszły gruchnęło o nich
po wszytkim mieśćie / á niewiásthy
mowiły/Izaż nie to iest Noemi?
20 Ale im oná odpowiedź dawáłá/
Nie názywayćiesz mie [G] Noemi / o-
wszem mie zowćie [H] Márá / ábo-
wiem mie gorzkośćią wielką nápeł
nił Wszechmogący.

G To iest wesołą ábo ochorna.
H To iest smętną á gorzkośći pełną.

21. Wyszłám z tąd [I] obfita/á Pan mie
záśie wroćił prożną: Przeczże mie te
dy zowiećie Noemi? gdyż mie Pan
vtrapił/á Wszechmogący nieszczę-
śćie dopuśćił ná mie.

I To iest z bogáctwem / y kthemu máiąc męża y dwá syny.

22 A ták sie wroćiłá Noemi z Moáb
skiey kráiny y z niewiástką swą Ru
thą Moábitką/á przyszły do Betle-
hem gdy ięczmiony żąć poczynano.

KApitu. 2.

3. Rutha kłosy zbiera ná polu Boozowem 5. Przyiymuie ią Booz w łáskę. 18. Wráca sie do Noemi názbieráwszy kłosow. 22. Oná iey rádę dawa iákoby sie spráwowáć miáłá.



1. Oemi miá
łá powinowá
thego po mężu
swem człowie
ká mężnego z
domu Elime-
lechowego kto
rego zwano Booz.
2. Y rzekłá Ruthá Moábitka do No
emi/Proszę niechay poydę ná pole/
á niechay zbieram kłosy v tego ktory
by mi z łáską dopuśćił: A oná iey rze
kłá/Idź miła corko.
3. A ták oná odszedszy zbieráłá kłosy
po polu zá żeńcmi / y przyszłá z tre-
funku ná pole Boozowe / ktory był z
domu Elimelechowego.
4. A oto ná ten czás przyszedł tám
Pan z Betlehem/y rzekł do żeńcow/
Pan z wámi niecháy będźie / A o-
ni mu odpowiedźieli/Niechayżeć
Pan błogosłáwi.
5. Rzekł tedy Booz do sługi swego
ktorego był postáwił nád onymi żeń
cy/A to czyiá dźieweczká?
6. Y odpowiedźiał mu sługá on kto
ry v żeńcow stał/Tá dźieweczká iest
Moábithka ktora przyszłá z Noe-
mi z źiemie Moábskiey.
7. A prosiłá nas áby tu sobie zbierá-
iąc kłosy náwiązáłá z kilká snopkow
zá żeńcmi / otoż tu iest áż do thego
czásu iákoż od poránku przyszłá / á
bárzo máło domá siedźi.
8. A ták Booz rzekł do Ruthy/Słu
chay miła corko / niechodźże zbieráć
kłosow ná insze pole/ále tu zosthań
z dźiewkámi moiemi.
9. Bądź pilna polá tego ná kthorem
żną/ á chodź zá nimi/boćiem iuż ro-
skazał służebnikom swoim iżby sie ćie
bie żaden nie tknął: Iesliż vprágniesz
idź do naczynia á piy z thegoż kąd
czerpáią y służebnicy moi.
10 Tedy oná vpadszy ná oblicze swe
á vkłoniwszy sie áż do źiemie ták mo
wiłá/Zkądżem nálazłá tę łáskę v ćie-
bie iż mie znasz gdyżem iesth cudzo-
źiemká?
11. Ná tho iey odpowiedźiał Booz/
Opowiedźiano mi coś czyniłá świe
krze swey po śmierći mężá twego/ á
iákoś opuśćiwszy oycá y mátkę twą/
y źiemię w kthoreieś sie narodźiłá/
przyszłáś tu do ludu przed tym to-
bie nieznáiomego.
12. Niechayżeć odda Pan pracą twą/
á Pan Bog Izráelski niechay będźie
doskonáła zapłátha twoia / gdyżeś
sie ty vćiekłá pod obronę skrzydł ie°.
13. Tedy oná rzekłá/Moy Pánie nie
chayże tę łáskę vznam po tobie/gdy-
żeś mie poćieszył/á mowiłeś łáská-
wie do służebnice twoiey/choćiażem
ia nie iest iáko iedná z służebnic two
ich.
14 Ku ktorey rzekł Booz/Gdy będźie
czás iedzenia przyidźże thu á iedz
chleb omoczywszy szthukę swą [A] w
oććie:Tákże oná siádłá przy żeńcoch/
y podał iey ćiástá ktorego sie náiá-
dłá áż iey y zostáło.

A Te sie rozumie o káżdey potráwie ktorą przyprawuią zoctem/iáko iest sáłatá / y insze rzeczy kthore w ty czásy gorące chłodzą.

15. Wstáłá pothym ku zbieraniu / á
Booz

Booz roſkazał ſłużebnikom mo⸗
wiac/ Niechay y miedzy ſámemi ſno
pki zbiera/ á [B] nie brońćie iey tego.

[B] Wżydowſkim ſtoi/ Niezáſromawaycie iey.

16. Ale ieſzcze chcac vpuſzczaycie z ſno
pow y zoſtáwiaycie áby zbierałá á
nie fukaycie ná nie.
17. A thák ná onym polu zbierałá áż
ku wieczorowi/ y názbierawſzy ná⸗
młoćiłá z onego iákoby [C] Efá iecz⸗
mienia.

[C] Otym pátrz w kśiegách. 3. Moi. 5. v. 11.

18. Tedy to nioſac z ſoba ſzłá do miá⸗
ſtá/ á ogladáłá świekrá iey ono co
názbieráłá/ tedy ieſzcze wyiawſzy to
czego byłá ſámá nie doiádłá oddałá
iey.
19. Ku ktorey rzekłá świekrá iey/ Ke
dyżeś to dźiś zbieráłá á gdźieś ro⸗
biłá? Niechayże then ktory ná ćie był
ták báczny błogoſłáwionem bedźie:
Tedy oná oznáymiłá świekrze ſwey
co ſie z nia dźiało ták powiedáiac/
Booz ieſt imie meżowi temu com ro
biłá v niego.
20 Potym rzekłá Noemi ku niewiáſt
ce ſwey/ Niechayżeć bedźie błogoſłá
wionem od Páná/ ktory nie záwśćia
gnał miłoſierdźia ſwe° od [D] żywych
y vmárłych: Nád tho ieſzcze rzekłá
Noemi/ Ten maż ieſtći náſz powi⸗
nowáty/ á ieſt krewnem náſzym.

[D] Dobrze czynić v márłym/ to ſie rozumie táſke okázowáć przyiáćiołom ich ktorzy ſa potrzebni.

21. Y rzekłá Ruth Moábitká/ Nád
to ieſzcze mowił mi on maż/ Badź
że tu iuż przy ſłużebnikách moich áż
do końcá żniwá wſzytkiego.
22 A ták rzekłá Noemi do Ruth nie
wiáſtki ſwey/ Dobrze miła corko iż
bedźieſz chodźiłá z ſłużebnicámi ie⸗
go/ by ćie kto iny nie hámował ná
polu ſwoim.
23 A przethoż ſie oná przyłaczyłá do
ſłużebnic Boozowych dla zbierá⸗
nia áż ſie dokończyło żniwo ieczmie
niá y pſzenice/ potym ſie wroćiłá do
świekry ſwoiey.

KApitu. 3.

1. Ruth zá rádá świekry ſwey. 6. Vkłádłá ſie w nogách Boozowych. 10. Obiecuie ia wziać zá żone ieſliżby iey bliżſzy poiać niechćiał

1. POtym Noemi
świekrá iey rzekłá
do niey/ Miła cor⸗
ko poſzukamćiod⸗
poczynienia żebyć
ſie dobrze dźiáło.
2. Ale [A] izaż Booz nie ieſt powino⸗
wátem náſzem/ z ktoregoś ty ſłuże⸗
bnicámi byłá? Othoż teraz pod wie⸗
czor bedźie wiał ieczmień.

[A] To mowi dla tego/ iż zakon roſkázuie/ áby bliſki w krewnośći wzbudźił potomſthwo krewnemu ſwemu/ kthory zſzedł bez potomká.

3. A przethoż vmywſzy ſie pomáż ſie
oleyki/ oblecz że ná ſie ſzáty ſwe/ á idź
ná boiſko/ nie dayże ſie poznáwáć me
żowi onemu ażby ſie náiadł y nápił.
4. A gdyć on leżeć poydźie/ bádźże pil
ná mieyſcá ná ktorym ſpáć bedźie/ po
tym odkrywſzy nogi iego tám ſie v⸗
kłádźieſz/ á on tobie oznaymi co be⸗
dźieſz miáłá czynić.
5. Do ktorey Ruth rzekłá/ To co ied
no ty mnie każeſz vczynie.
6. A ták ſzłá ná ono boiſko y vczyniłá
to wſzytko co iey roſkazáłá świe⸗
krá iey.
7. Gdy ſie tedy Booz náiadł y nápił
á był dobrey myſli/ przyſzedł á vkładł
ſie przy brogu/ przyſzłá teży oná po⸗
táiemnie/ á odchyliwſzy przykryćie
nog iego vkłádłá ſie.
8. Thám gdy iuż było w pułnocy v⸗
lekł ſie on maż/ á obroćiwſzy ſie na⸗
lazł niewiáſte ktora leżáłá w nogách
iego.
9. Y rzekł zátym/ Ktoś ty ieſt? A o⸗
ná ſie ozwáłá/ Jaćiem ieſt Ruth ſłu
żebnicá twoiá/ [B] rośćiagniż płaſzcz
thwoy ná mie ſługe twa gdyżeś mi
ieſt bliſki.

[B] Temi słow[…] znáymuie mu[…] chylność ſwa[…] ſie wtowárzyſ[…] iego przyłeczy[…] dług vſthaw[…] konney/ przeth[…] był krewnym[…] márłego meża[…] A ná ten czás[…] zwyczay/ iż o[…] bieńcy płaſzcz[…] rośćiagáli ná[…] bienice/ dáw[…] tym znáć iż ie[…] li pod ſwa op[…] iáko pod ſkrz[…] ſwe.

10. Ná co iey on odpowiedźiał/ Bło⸗
goſłáwioná żeś ty ieſt od Páná cor⸗
ko moiá/ ábowiemeś okazáłá te po⸗
ſledznieyſza miłość twoie zacnieyſza
niż pierwſza/ gdyżeś nie ſzłá zá mło
dźieńcy ták bogátymi iáko y vbogie⸗
mi.
11. A przetoż nic ſie nie boy miła cor⸗
ko/ boć wſzytko vczynie o coś mo⸗
wiła gdyż wie miáſto wſzytko iżeś
ieſt niewiáſtá poczćiwa.
12. Y prawdáć to żećiem ia ieſt bliſki
twoy/ á wſzákoż tu ieſt drugi krew
ny ieſzcze bliżſzy niżli ia.
13. Przenocnyże tu iuż przez te noc/
á iutro ráno ieſliż on tobie práwo bli
ſkośći twey bedźie záchowáć chćiał/
dobrze/ niechayże bedźie bliżſzem/ á
ieſliżći go nie bedźie chćiał záchowáć
ia tho [C] práwo bliſkośći záchowam
tobie/ świádkiem mi ieſt Pan/ á prze
toż tu ſpi áż do poránku.

[C] To ieſt Jeśli[…] práwem bliſk[…] chce ćie wźiać[…] ne niechże ćie[…] źmie/ á ieſliż[…] chce ia ciebie [...] me.

14. A ták ſpáłá v nog iego áż do zá⸗
ránia/ á wſtáłá przed tym niż mogł
poznáć ieden drugiego/ támże on zá
kazał [D] áby otym nikth nie wiedźiał
iż oná niewiáſthá przyſzłá byłá ná
boiſko.

[D] To ieſt służ[…] kom ſwoiem.

Nád

15. Náto rzekł do niey/Weźmi plá
chtę swą ktorą masz ná sobie á dźierz
ią/Tedy ią oná trzymáłá/á on iey ná
mierzył sześć miárek ięczmienia/y zá
łożył to ná nie/ tákże potym odeszłá
do miástá.
16. Y przyszłá do świekry swoiey/kto
ra iey spytáłá/Cożeś spráwiłá miła
corko/ A oná iey opowiedźiáłá w
szytko iáko sie z nią mąż on obchodźił
17. Y ktemu rzekłá/Oto mi y ty sześć
miárek ięczmienia dał mowiąc mi/
Nie wracayże sie prożno do świe/
kry swoiey.
18. A ták rzekłá Noemi/Potrwayże
miła corko áż poznasz co sie z tarze/
cza dźiać będźie/boć tego ten mąż nie
zániecha áżći dźiś tego dokończy.

KApitu. 4.

1. Gdy sie bliższy zbrániał Ruthy poiąć. 13. Thedy Booz wźiął ią sobie zá żonę. A oná mu porodźiłá Obed Oycá Isáiá. 18. Narod Dawidow.



1. OTym Bo
oz szedł do brá/
ny á thám sie/
dźiał/ A otho
támtedy prze/
miiał powino/
wáty on o kto/
rem powiedał/ku ktoremu ták rzekł/
Chodź á siadź tu/ á on przyszedszy
siadł.
2. Wźiąwszy thedy dźieśięć mężow
Stárszych z miástá onego mowił do
nich/Siadźćież też tu y wy/ A oni
siedli.
3. Zátym rzekł ku onemu powino/
wátemu/Dźiał roley ktory był brá/
tá nászę Elimelechá przedáie Noe
mi ktora sie wroćiłá z źiemie Moáb/
skiey.
4. Y zdáło mi sie ábych ćie w tym v/
pomionał: Dostań sobie they roley
przed tymi ktorzy thu siedzą y przed
Stárszymi ludu moię/á chcesz li ią
odkupić/odkup/ ieśliż iey też odku/
pić nie chcesz/ powiedz mi/ gdyż ia
wiem że nádćie nie masz nikogo bliż
szego ku wykupnu: á iam zá śie iest
po Tobie/tedy on rzekł/ᴬOdkupie ią
5. Náto ieszcze rzekł Booz/Zárá/
zem iáko wykupisz rolą z rąk Noe/
mi tedy też musisz wźiąć Ruthę Mo
ábitkę żonę vmárłę/ábyś wzbudźił
imię zeszłego w dźiedźictwie iego.
6. Ná co mu on powinowáty odpo
wiedźiał/Iać tę odkupić nie mogę
bych snadź nie strácił dźiedźictwá
mego/ kupże thy sobie práwo bliższo
śći moiey/gdyż go ia kupić nie mogę
7. *Y był ten stárodawny zwyczay w
Izráelu przy wykupnie y przy zámiá
nie/ áby tym mocnieysza byłá káżda
spráwá/zdeymował ieden z nich trze
wik z nogi swey/ y dawał go bliźnie
mu swemu / á toć bywáło potwier/
dzenie świádectwá w Izráelu.
8. Thedy rzekł on powinowáty ku
Boozowi/Dostańże tego sobie/A zá
rázem zzuł trzewik swoy.
9. Zátym Booz rzekł do onych Stár
szych / y do wszytkiego ludu / Dźiś
wy mnie świádki ieśteśćie/żećiem so
bie dostał wszytkiego tę co było Eli
melechowo z rąk Noemi/ y tego w/
szytkiego co było Chelonowe y Má
hálonowe.
10. Ktemu y Ruthę Moábitkę żonę
Máhálonowę/ dostałem dźiś zá żo
nę sobie/ábym wzbudźił imię zeszłe/
go w dźiedźictwie iego/iżby nie zgi
nęło imię onego vmárłego miedzy
bráćią iego y w oyczyźnie iego: Bądź
ćież mi tedy dźiś tego świádki.
11. Zátymże wszyscy ludźie ktorzy byli
w bránie y Stárszy rzekli/Iestechmy
świádki tego/niechayżeć Pan Bog
szczęśći tę niewiáśćie ktora wchodźi w
dom thwoy/iáko szczęśćił Ráchel y
Lię / z ktorych obudwu powsthał
dom Izráelski/ábyś sobie mężnie po
czał w Efratá/ á pozosthawił sobie
sławę w Bethlehem.
12. Niechayże dom twoy będźie iáko
dom Fáresá/† ktore Támár porodźi
łá Iudowi z plemienia tego ktore to
bie da Pan Bog z tey tho dźiewki.
13. A ták Booz poiął sobie Ruthę/
á byłá żoną iego: A iáko skoro wszedł
do niey/tedy iey dał Pan począć y po
rodźić syná.
14. A ták rzekły ine niewiásty do Noe
mi/Błogosłáwionyć iest Pan ktory
ćie dźiś niechćiał mieć przez powino
wátego/á będźie sławny w Izráelu
15. Thenći vćieszy vmysł twoy/á be/
dźie ćie chował w stárośći twey/ábo
wiem niewiástká twa ktora ćie mi/
łuie porodźiłá go/ktora dálekoć iest
lepsza niżli siedm synow.
16. A thák Noemi wźiąwszy dźie/
ćiatko położyłá ie ná łonie swoim/
á byłá piástunką iego.

ᴬ O tym odkupo/ wániu pátrz w. 3. Mo. 25.

* w. 5. Mo. 25. v. 7.

† w 1. Mo. 38. v. 29.

17. Tedy ſąſiády iey dáły mu imie/ á
ták wſpominały/ Národźił ſie ſyn
Noemi/ J názwáły go Obed/ á tenći
ieſt oćiec Jſáiá oycá Dawidowego.
18. Tyć tedy ſą narody [B] Fareſowe/ z
ᵃ Fáreſá poſzedł Ezron.
19. A z Ezroná národźił ſie Rám/ z
Rámá záſie národźił ſie Amminádáb
20 z Amminádábá národźił ſie Ná-
háſſon/ á z Náháſsoná národźił ſie
Sálmon.
21. Z Sálmoná národźił ſie Booz/ á
z Boozá národźił ſie Obed.
22 Z Obedá poſzedł Jſái/ á z Jſáiá
národźił ſie Dawid.

[B] Ten ſpiſek zgadza ſie z tym ktory nápiſał Mátheuſz w wypiſániu rodzáiu Páná Kryſthuſowego/ ſkąd rozumieć mamy/ iż tá hiſtorya dla Jezuſá Kryſtuſá ieſt nápiſána.
ᵃ 1. Kron. 2. v. 4. y. 10.
Máth. 1. v. 3.

Pirwſze Kſięgi Sámuelowe.

Argument.

W Tych dwoich Kśięgách Sámuelowych/ y potym w drugich dwoich Krolewſkich/ wypiſan ieſt ſtan rzeczy poſpolitey Jzráelſkiey pod roſkázowaniem krolow/ ktore Sámuel Sędźia oſtáteczny poſtánowił był nád thym ludem/ á ći Krolowie pánowáli ieden po drugiem. Przytym iáka byłá chwałá Boża zá ich pánowánia/ y iáko przez długi czás ono ich pánowánie trwało/ á iáko długo ono doſtoieńſtwo krolewſkie ſthało. Przecz ieſt pothym od nich odięte/ á co zá obiáwienia były przez Proroki o nich podáne. Grekowie y Láćinnicy to czworo kśiąg poſpolićie Krolewſkiemi názywáią/ á to wedle rzeczy ktora ſie w nich toczy/ tho ieſt dla zacnych ſpraw y poſtępkow krolewſkich/ ktore ſie thu w tych kśięgách zámykáią. Ale żydowie w napiſie bárzo ſą rozni od Láćinnikow/ bo pirwſze dwoie kśiąg imieniem Sámuelowem názywáią/ przeto iż w ſobie poczęćie/ národzenie/ y wſzytek czás żywotá iego zámykáią: Przythym zacne ſpráwy y żywot dwu Krolow/ Saulá y Dawidá/ kthore on pomazał y poświęćił ná Kroleſtwo/ według vſtáwy y roſkazánia Páńſkiego. A tháк ty pirwſze kśięgi máią w ſobie ty ſpráwy ktore ſie dźiáły zá Saulá/ poczynáiąc ſie od poczęćia Sámuelowego/ á kończąc ſie śmierćią Saulową.

KApitu. I.

1. Elkaná miał dwie żenie Annę y Fenennę. 5. Anná nie płodna. 7. Smęći ſie. 10. Prośi Páná áby iey dał pothomſtwo. 13. Heli mniemá ią być piiáną. 20. Porodźiłá Sámuelá. 11. y. 24. Poświąca go Pánu.

1. BYł niektory
mąż z Rámátá
im z domu [A]
Sofim ná go
rze Efráim /
kthoremu było
imie Elkáná
ſyn Jerohámá ſyná Elihu / ſyná
Thohu/ ſyná Suf Efráteyczyká.
2. Ten miał dwie żenie/ z ktorych ie-
dnę zwano Anná á druga Fenen-
ná/ y miáłá Fenenná dźiathki/ ále
Anná nie miáłá.
3. Tedy on mąż chadzał ná káżdy rok
z miáſtá ſwego/ áby chwałę dawał
y ofiarował Pánu zaſthępow w
Sylo/ gdźie byli dwá ſynowie Heli/
Ofni y Finees Káplani Páńſcy.
4. Y przydáło ſie czáſu tego gdy El-
kaná ſpráwował ofiáry/ [B] oddał Fe
nennie żenie ſwey y wſzytkim ſynom
y corkam cząſtki.
5. Ale Annie dał iednę część wybor-
ną/ bo ią miłował choćiaż był Pan
zámknął żywot iey.
6. Y wzruſzáłá ią ku gniewu [C] prze-
ćiwnicá iey/ vrągáiąc iż Pan zám-
knął żywot iey.
7. A tho iey czyniłá ná káżdy rok ile
kroć chodźiłá do domu Páńſkiego/
Będąc tedy ták rozrzewniona płá-
káłá á nie iádłá.
8. Ku ktorey rzekł Elkaná mąż iey/
Przecz płáczeſz Anno y przecz nie
ieſz? á przecz ſie tháк w ſercu ſwym
trapiſz

[A] Tho ieſt Prorokow.

[B] Bo wedle z[...] nu iadáty z[...] ofiar w ſieni[...] ćiw Przybyt[...] Páńſkiemu.

[C] To ieſt Fen[...] ktora ią ſobie ce ważytá.

trapiſz? Izalim ia thobie nie ieſt le-
pſzy niż dźieśieć ſynow?
9. Tedy Anná náiadſzy ſie y nápi-
wſzy w Sylo/ ſzłá/ á Heli Kápłan
śiedźiał ná ſtolicy v podwoiá kośćio
łá Páńſkiego.
10 Bedac tedy oná z fráſowánego v-
myſłu/ modliłá ſie Pánu z wielkiem
płáczem.
11. Y vczyniłá Pánu ſlub thymi ſło-
wy/ O Pánie zaſtepow/ ieſliż wey-
zryſz ná vtrapienie ſłużebnice two
iey/ y wſpomniſz ná mie/ á nie zába-
czyſz ſłużebnice twoiey/ y daſz mi po
tomſtwo meſzczyńſkie/ tedy ie tobie
oddam o Pánie po wſzythki dni ży-
wotá iego/ á nie poſtoi brzytwá ná
głowie iego.
12. Y gdy ſie dłużey modliłá przed Pá
nem/ tedy Heli pátrzał pilnie ná v-
ſtá iey.
13. Ale Anná w ſercu ſwym thylko
mowiłá/ á tylkoż wárgámi ruſzáłá/
áni ſłycháć było głoſu iey: Y mnimał
Heli áby piiáná byłá.
14 Zátym Heli rzekł do niey/ Y. dłu-
goż ták maſz być piiána? wytrzeźw
że ſie z winá twego.
15. Ale mu odpowiedźiáłá Anná/
Nie tákći ieſt moy Panie/ Alećiem
ia ieſt niewiáſtá z fráſowáney my-
ſli/ ánićiem piłá winá áni Sechár/
owſzem wſzytek ſwoy vmyſł otwo-
rzyłám przed Pánem.
16. Nie rozumieyże o ſłużebnicy ſwey
iáko o niewieśćie niepobożney/ gdyż
z obfithey żáłośći y boleśći moiey zá-
mowiłám ſie ták długo.
17. Ktorey odpowiedźiał Heli/ Idź-
że w pokoiu/ á Bog Izráelſki nie-
chay doſyć vczyni temu ocz go pro-
ſiſz.
18. A oná záthym rzekłá/ Niechay ia
ſłużebnicá thwa znaydę łáſkę przed
oczymá twymi: Y odeſzłá z tym nie-
wiáſtá w ſwa droge/ á náiadſzy ſie
nie byłá wiecey złey myſli.
19. Wſthawſzy pothym bárzo ráno
chwalili páná/ á wroćiwſzy ſie z tám
tad/ przyſzli do domu ſwego do Rá
má. Tedy Elkaná poznał Anne żo-
ne ſwa/ á wſpomniał Pan ná nie.
20 A ták po niektorem czáſie poczełá
Anná y porodźiłá ſyná/ á dáłá mu
imie Sámuel/ Iż go v Páná vproſi
łá ſobie.
21. Potym Elkaná maż iey ſzedł y ze
wſzytkiem ſwem domem/ áby Pá-
nu oddał doroczniá ofiáre y ſlub
ſwoy.
22 Ale Anná nie ſzłá z nim/ bo mowi
łá mężowi ſwemu/ Nie poyde áż o-
ſtáwie dźiećiatko/ potym ie odwio-
de z ſoba/ á bede ie ofiárowáć Pánu/
áby tám iuż było záwſze.
23 Ku ktorey rzekł Elkaná maż iey/
Czyńże iákoć ſie podoba/ ábadź thu
áż go zoſthawiſz/ á Pan niech v-
twierdźi ſłowo ſwe: Zoſtálá thedy
niewiáſtá y chowáłá dźiećiatko/ áż
ie potym od pierſi zoſtáwiłá.
24 A gdy ie zoſtáwiłá przywiodłá
ie z ſoba ze trzemi Cielcy/ z iednem
Efá maki y z fláſza winá/ á przynie-
ſli ie do domu Páńſkiego w Sylo
dźiećiatkiem ieſzcze máluczkiem.
25 Y zábiwſzy Cielcá przynieſli dźie
ćie do Heli.
26 A ták oná rzekłá/ Słuchay mie o
moy Pánie/ ták iákoś ty dźiś żyw/
tedyćiem ia ieſt niewiáſtá oná kto-
ram tu ſtáłá przy thobie modlac ſie
Pánu.
27 Proſiłáćiem o to dźiećiatko/ y dał
mi Pan to o com proſiłá.
28 A przetoż oddáłám ie Pánu/ áby
iemu ſłużył po wſzytki dni żywotá
ſwego/ A tákże thám chwalili Pá
ná Bogá.

Kapitu. 2.

1. Pieśń y modlitwá Anny. 12. Niepobożność ſynow Heli. 22. Ktory im názbyt folguie. 11. y. 26. Sámuel służy Pánu/ á Prorok Páńſki karze Heli opowiedáiac vpadek domu iego.


1. Edy Anná
modliłá ſie ták
mowiac/ Roz
weſeliło ſie ſer-
ce me w Pánu/
á [A] chwałá mo
iá przezeń ieſth
wywyżſzoná: Otworzyły ſie vſtha
me nád nieprzyiaćioły memi/ ábo-
wiemem ſie rozrádowáłá [B] w zbá-
wieniu twoim.
2. Zadnego nie máſz ták ſwiethego
iáko Pan/ bo nie máſz inego nád ćie/
áni ieſt żaden mocnieyſzy nád Bo-
gá náſzego.
3. Nie mowćieſz ná potym ſłow py-
ſznych/ á niecháy z vſt wáſzych nie
wychodza hárde powieśći/ ábowiem
Bog ieſt Pánem vmieietnośći/ [C] á
Cc ſam

A W Żydowſkiem ſtoi/ Rog moy.

B To ieſt z tych dobrodźieſtw ktorem wźiełá od ćiebie/ á ktore mnie ták ſa miłe iáko zbáwienie moie.

C Abo vważá wſzytki ludzkie ſpráwy.

ſam ieſt ſprawca wſzech rzeczy.
4. Luk y z mocarzmi połaman ieſt/
á mdli przepáſáni ſa moca.
5. Oni ktorzy byli náſyceni náymu-
ia ſie zá chleb/ á głodni ſa naſycone-
mi/ ták iż nie płodna ſiedm ich poro-
dziłá/ a ktora rodziłá wiele dziatek/
vſtałá.

*w 5. Mo. 32. v. 39. Tobi. 13. v. 2. Mad. 16. v. 13.

6. *Pan vmartwia y ożywia/ w wo-
dzi do grobu y wywodzi.
7. Pan zuboża y zbogáca/ vniża y wy-
wyżſza.
8. Podnoſi z prochu vbożuchnego/
á z gnoiu wyimuie żebráczká/ y da-
wa im ſiedziec z Kſiażety/ á dziedzic-
two miec ná zacney ſtholicy/ Abo-
wiem Páńſkie ſa ſłupy ziemie/ á ná
nich záłożył wſzytek świat.

D Złoſnicy zgina á pámiatká ich zniſzczeie.

9. Nogi ſwietych ſwych záchowa/ á[D]
nie pobożni vmilkna w ćiemnoſćiách
gdyż ſie nikt moca ſwa nie wybáwi.
10 Pan potrze nieprzyiaćioly ſwoie/
á zágrzmi ná nie z niebá/ [E] Pan be-
dzie ſadził gránice ziemie/ á da moc
Krolowi ſwemu/ y wywyżſzy rog
Pomázánicá ſwego.

E To ſie ściaga ná ſad kthory Kryſtus Jezus czynić ma nad wſzytkiemi ludzmi ná ziemi.

11. A ták odſzedł Elkaná do Ramá
do domu ſwego/ á dziećie ſłużyło
Pánu przed Heli Kápłanem.
12. Ale Synowie Heli byli złośćiwi/
á [F] nie ználi Bogá.

F To ieſt/ Wzgárdzáli go/ á ſpráwámi ſwemi okázowáli/ iż nieználi Páná.

13. Abowiem Kaplani[G] wwiedli by-
li ten zwyczay miedzy lud/ iż kto kol-
wiek przychodził ſpráwowáć ofiá-
ry/ tedy Sługá kápłáńſki przyſzedł
gdy wárzono mieſo máiac widełki o
trzech zebiech.

G Then zwyczay był przeciwko roſkazániu zakonnemu. O czem pátrz w 3. Mo. 7.

14 Y wpuſzczał ie w kóćieł ábo w pa-
new/ ábo w gárniec/ á cokolwiek wy-
iał widełkámi/ tho ſobie brał Ká-
płan/ A tákżeć czynili wſzytkim J-
zráelczykom ktorzy przychodzili do
Sylo.
15. Tákżeć też gdy palili tłuſtośći/ te-
dy przychodził ſługá kápłáńſki/ á mo-
wił mężowi ofiáruiacemu/ Odday
mieſo ábych ie vpiekł Kápłanowi/
ábowiem nie weźmie od ćiebie mieſá
pieczonego iedno ſurowe.

H O tym pátrz w 3. Mo. 7. v. 31.

16. A ieſliż mu kto odpowiedział/ [H]
Potrway áż pierwey ſpale tłuſtość/
pothym ſobie weźmieſz coć ſie bedzie
podobáło/ Tedy on mowił/ Nicći z
tego/ iuż ty teraz day/ á nie daſz li te-
dy gwałtem wezme.
17. Y byłá to wielka złość onych mło-
dzieńcow przed Pánem/ iż przeto lu-
dzie wzgárdzáli ofiáry Páńſkie.
18. Ale Sámuel pácholę ſłużyło przed
Pánem/ [I] vbráne w Efod lniane.

I Dwoiák[i] to Efod. O[...] pátrz 2. Mo[...] v. 6.

19. A mátká iego vczyniwſzy mu ſu-
ſukienkę krotka co rok przynoſiłá do
niego gdy z mężem ſwym chodziłá
ſpráwowáć ofiárę doroczna.
20 A thák Heli błogoſłáwił Elká-
nie y żenie iego thák mowiac/ Nie-
chay ćię Pan obdárzy potomſtwem z
tey niewiáſty ná mieyſce tego ktore-
go oná ſobie vproſiłá od Páná: A
tákże odeſzli do mieyſcá ſwego.
21. Y náwiedził Pan Annę/ á pocze-
łá y porodziłá trzech ſynow y dwie
corce: A Sámuel pácholę podraſtá-
ło przy Pánu.
22 Ale Heli był iuż bárzo zeſzłem w
lećiech/ y ſłyſzał wſzytko co czynili ſy-
nowie iego wſzem Jzráelczykom/ iá-
ko ſobie wſzetecznie poczynáli z nie-
wiáſtami[K] ktore ſie ſchadzáły przed
drzwi Przybytku zgromádzenia.

K Thu rozu[...] niewiáſtach [...] ze przychadz[...] przybytku zg[...] dzenia wylej[...] potog.

23 Y rzekł do nich/ Przecz że tákie rze-
czy czynićie? ábowiemći ia o wáſzych
złych ſpráwách ſłyſzę od wſzytkiego
ludu.
24 Nie czyńćieſz tego ſynowie moi/
boć o was zła ſławá ktora ſłyſzę/ iż
wy lud páńſki przywodźićie ku prze-
ſtepſtwu.
25 Gdy kto zgrzeſzy przećiw bliźnie-
mu/ tedy go z nim ſedzia porownać
może/ Ale ieſli kto wyſtapi przećiw
Pánu/ ktoż ſie zá nim wzdeymie?[L]
Lecz oni nie ſłucháli nápominánia
oycowſkiego/ bo ie Pan chćiał po-
tráćić.

L Jákoby rz[...] twárdáł ie [...] iż niebyli pos[...] oycu ſwemu [...] ie był Pan [...] ćił/ A tu ob[...] mamy iż przy[...] odrzucenia [...] nienia ieſt ſp[...] dliwy Dekr[...] zy/ á ieſt tei[...] gá przyczyna ich.

26 Y podraſtáło pácholę Sámuel/ a
podobáło ſie Pánu y ludziam.
27 Potym niektory maż Boży przy-
ſzedł do Heli y rzekł mu/ Tákći mo-
wi Pan Izali mi ſie iáwnie nie oznai-
mił domowi[M] oycá twego w Egi-
pćie w domu Fáráonowem?

M To ieſt A[...]

28 Y wybrałem go ſobie ze wſzytkie-
go pokolenia Jzráelſkiego zá Ká-
płaná/ aby ofiárował ná Olthárzu
moim/ á kádził rzeczámi wonnemi/
á noſił Efod przedemna/ y dałem do-
mowi oycá twego wſzytki ofiary pa-
lone od ſynow Jzráelſkich.
29 Przecz żeśćie [N] podeptáli palone y
śniedne ofiáry moie/ ktorem roſka-
zał ſpráwowáć w Przybytku/ á wie-
ceieś w tym folgował ſynom ſwym
niżli mnie/ ábyśćie ſie vtyli ze
wſzytkich pierwſzych ofiar ludu mo-
iego Jzráelſkiego.

N Wżydow[...] ſthoi/ Prze[...] wirzgali ná[...] moie.

A dla

30 A dla tegoż mowi Pan Bog I-
zráelſki/ [O] záprawnem był obiecał iż
dom twoy y dom oycá thwego miał
ſłużyć przedemną ná wieki / Ale te-
raz mowi Pan / [P] Nie będzieć tho/
gdyż ia ty ktorzy mnie czćią czćić bę-
dę/ á ktorzy mnie wzgárdzáią będą
też y ſámi wzgárdzeni.
31. † Oto czáſy przyidą/ y odetnę [Q] rá-
mię twe/ y rámię domu oycá twego/
ták iż żaden w domu twym nie przyi-
dźie ku ſtárośći.
32 Y oglądaſz w Kośćiele [R] nieprzy-
iaćielá twego / gdy ná wſzem Bog
będźie czynił dobrze Izráelithom/ á
nie będźie w domu twem po wſzytki
dni/ ktoryby mogł doydź ſtárośći.
33 A wſzákoż ia nie odrzucę do koń
cá od ołtarzá mego potomſtwá two
iego/ ábych zniſczył oczy twe/ á bole-
śćią vtrapił ſerce twe/ á wſzyſcy z na
rodu twego pomrą doroźſzy lath
ſwych.
34 A to będźie te [o] znák iem co przyidźie
ná dwu ſynow twoich/ Ofny y Fine
eſá/ iż obádwá pomrą dniá iednego
35 Y wzbudzę ſobie potym Kápłaná
wiernego/ ktory będźie wedle ſercá
mego/ ſpráwuiąc ſię wedle mey my-
ſli/ y vczynię potomſtwo iego trwá
łe / á będźie chodźił po wſzythki dni
przed Pomázáńcem moiem.
36 A ći ktorzy pozoſtáną z domu twe
go będą ſię przed niem kłániáć zá ſre
brny pieniądz y ſzthukę chlebá / mo-
wiąc/ Proſzę przełoż mię nád iedną
cząſtką kapłáńſtwá/ iżbych iadł ſztu
czkę chlebá.

[O] Heli był z domu Aronowego od Itámárá/ á nie od Eleázárá / á iż ći ktorzy byli z domu Eleázárowego nie dbále ſwoy vrząd ſpráwowáli / tedy vrząd Kápłáńſki oddan ieſt domowi Ithámárowemu / Theraz záſię dla grzechu Heli przywrocon ieſt potomſtwu Eleázárowemu.

[P] Pan był obiecał to/ ále pod pewną vmową / A iż nie dźierżeli vmowy / tedy on też odmienia obietnice ſwoie.

† w 1. Krol. 2. v. 27.

[Q] To ieſt Moc twa y doſtoinośc pokolenia twego.

[R] To ieſt Tego ktory będźie poſthánowion ná mieyſce twe z domu Eleázárowego/ Tho ſię wypełniło czáſu Sálomonowego gdy Sádok zoſtał ná wyżſzym kápłanem z narodu Eleazarowego ná mieyſce Abiáthárá kápłaná ktory był z pokolenia Heli/ A powieda tu iż to oglądaſz to ieſt iż tho ták pewna rzecz iákobyś ſam ná to pátrzył.

KApitu. 3.

1. Sámuel ſłuży Pánu. 4. Cztery kroć go ku ſobie Pan woła. 10. Opowieda mu wſzytki rzeczy ktore przyidź miáły ná Heli/ y ná wſzythek dom ie[o]. 19. Sámuel ieſt wźięt zá wiernego Proroká.

1. PAchole Sámuel ſłużył Pánu
przed Heli/ á [A] rzad
ko ſię Pan ſłowem
ſwem obiáwiał zá
onych czáſow/ áni
było proroctwá iáwnego.
2. Y przydáło ſię czáſu onego że He-
li ſpał ná mieyſcu ſwoim/ / á iuż był
bárzo zſzedł ná wzroku/ thák iż nic
rozeznáć nie mogł.
3. A pierwey niżli zgáſłá lámpá Bo
ża ktora byłá w kośćiele Páńſkiem/
gdźie byłá Skrzyniá Boża/ y Sá-
muel ieſzcze ſpał.
4. Tedy záwołał Pan ná Sámue-
lá/ á on ſię mu ozwał/ Owom ia.
5. Tákże przybieżał do Heli y rzekł/
Otom ia ieſt iákoś mię wołał/ A on
rzekł/ Nie wołałem ćię idźże ſpáć/ A
ták on odſzedſzy vſnał.
6. Powtore Pan záwołał Sámu-
elá / á on wſtawſzy ſzedł do Heli/ y
rzekł Owoćiem ia ieſt iákoś mię wo
łał: Ktoremu on rzekł / Nie woła-
łem ćię moy ſynu/ idź oto ſpáć.
7. Ale Sámuel ieſzcze przed tym nie
znał Páná/ áni [B] ſłowo Páńſkie by
ło iemu obiáwione.
8. Nád to ieſzcze po trzećie Pan zá-
wołał Sámuelá/ á on wſthawſzy
ſzedł do Heli/ y rzekł/ Otożem ia ieſt
Iákoś mię wołał / Tedy Heli wnet
zrozumiał iże Pan wołał onego pá
cholęćiá.
9. Y rzekł do Sámuelá/ Idź ſpáć/
á ieſli ćię ieſzcze záwoła/ tedy rzecz/
Mow Pánie bowiem ſłucha ſłuże-
bnik twoy/ A tákże Sámuel ſzedł y
vſnął ná mieyſcu ſwoiem.
10 Potym Pan przyſzedł y ſtánął á
záwołał náń iáko przed thym kilká
kroć tymi ſłowy mowiąc/ Sámuel
Sámuel/ A on odpowiedźiał/ Po-
wiedayże ſłucha ſługá twoy.
11. Thedy rzekł Pan do Sámuelá /
Oto vczynię rzecz tákową w Izrá-
elu/ ktorą kiedy kto vſłyſzy [C] zábrzmi
mu w vſzách iego.
12. Tego czáſu przepuſzczę wſzytko
to ná Heli com mowił przećiwko do
mowi iego/ á począwſzy dokończę.
13. Gdyżem mu oznaymił iż ia kárać
będę dom iego áż ná wieki/ dla zło-
śći o ktorey on wie: Bowiem widząc
ſromotną ſpráwę ſynow ſwoich nie
hámował ich.
14 A dla tegożem przyſiągł o domu
Heli/ iż złość domu iego nie będźie o-
czyſcioná paloną áni śniedną ofiá-
rą áż ná wieki.
15. Spał tedy Sámuel áż do záránku/ y otworzył drzwi domu Páń-
ſkiego/ á bał ſię widzenia tego oznáy
mić Heli.
16. Ale Heli záwołał Sámuelá y
rzekł / Sámuelu ſynu moy/ Ktory
mu odpowiedźiał/ Otom ia ieſt.
17. Tedy on rzekł/ Co ſą zá ſłowá kto
reć on powiedźiał/ proſzę nie tháyże
ich przedemną/ á niechayći nie będźie

[A] To ieſt nie były Proroctwá iáwne

[B] Dwoiákie ieſth ſłowo Boże / iedno ktore w ſobie zámyka náukę około wiáry kthore znał Sámuel y wſzyſcy wierni. Drugie ieſt ktore w ſobie zámyka obiáwienie rzeczy przyſzłych ktore tylko ſámym Prorokom bywa oznáymowáne/ ktorego był Sámuel przed thym ieſzcze nie słychał.

[C] To ieſt/ Bárzo ſię vlęknie/ A to opowieda o Skrzyni Páńſkiey/ ktorą w rychłem czáſie mieli wźiąć Filiſtyni.

Bog miłośćiw ieśliżebyś co záthaił
przedemna z thych wszytkich słow
ktore do ćiebie mowił.
18. A thák Sámuel oznaymił iemu
wszytki słowá/ á nie zátáił żadnego
przed nim/ A on ktemu rzekł/ Páńći
iest/ Niechayże czyni co sie iemu nale
piey podoba.
19. Y podrastał Sámuel/ á Pan był
z nim/ á nie obroćiło sie wniwecz żá-
dne słowo iego.
20 Poznał tedy wszytek lud Izráel-
ski od [D] Dán áż do Beersebá/ iż Sá-
muel był wiernem Prorokiem Páń-
skiem.

D To iest od iedney gránice áż do drugiey.

21. Y vkazał sie Pan znowu w Sylo/
kedy sie obiáwił Sámuelowi przez
słowo swoie.

❖ ❖ ❖

KApitu. 4.

1. Izráelczycy rußyli woyne przećiw Filisty-
nom. 2. y. 10. Dwá kroć są od nich porażeni/
Wźięta Skrzyniá Páńska y zábići są syno-
wie Heli. 16. Co vsłyßawßy Heli złomił
ßyie y vmárł. 19. Niewiástká iego vmárłá
przy porodzeniu.

1. GEdy Sámuel
opowiedał to w-
szytkiemu ludu I-
zráelskiemu/ Y wy
ćiagneli Izráeltzy-
cy ná woyne prze-
ćiw Filistynom/ y położyli sie z woy-
skiē v Ebenhá Ezer/ á Filistyni le-
żeli też z woyskiem swoiem v Afeká
2. A ták Filistyni zszykowáli hu-
fy przećiw Izráelitom/ y stoczyłá sie
bitwá/ támże Izráelczycy porażeni
są od Filistynow/ á pobito ich ná o-
nymże polu około czterech tysiecy me-
żow.
3. Wroćił sie thedy lud do obozu/ y
rzekli Stárszy Izráelscy/ Przeczże
nas dźiś poráźił Pan przed Filisty-
ny? Weźmimyż z soba Skrzynie przy-
mierza Páńskiego z Sylo/ y niechay
bedźie przynieśioná miedzy nas á wy-
báwi nas od nieprzyiaćioł nászych.
4. A przetoż lud posłał do Sylo/ [A] y
wźieli z támtad Skrzynie przymie-
rza Páná zastepow śiedzacego nád
Cherubiny: Byli też tám dwá syno-
wie Heli/ Ofni y Finees z Skrzy-
nia przymierza Páńskiego.

A Czego im było wiecei potrzebá tego nie mieli/ to iest wiáry/ pokuty/ á nádźieie w Bogu y wzywánia pomocy iego oprocz ktorych rzeczy Skrzynia Páńska/ ofiáry Cerymonie y inne zwierzchowne vstáwy nic nie były pożyteczne.

5. A thák ná ten czás gdy Skrzynia
przymierza Páńskiego przyszłá do
woyská/ wszyscy Izráelczycy wołá-
li głosem wielkiem/ ták iż huczáłá
ziemia.
6. A vsłyszawszy Filistyni głos one-
go wołánia rzekli/ Coż to iesth zá
krzyk ták wielki w obozie Hebrey-
skiem? Y dowiedźieli sie że Skrzy-
niá Páńska przyszłá do obozu.
7. A ták vlekli sie Filistyni/ á mo-
wili miedzy soba/ Bog przyszedł do
obozu/ A ktemu mowili/ Niestho-
tysz nam toć ná nas ieszcze przed tym
nie przypádáło.
8. Niestotysz nam/ y ktoż nas wy-
báwi z rak tych mocnych Bogow?
Cić są Bogowie kthorzy pobili E-
gipt sroga porazka ná puszczy.
9. Badźcież tedy meznemi á sercá do-
brego Filistyni/ byśćie snadź nie słu-
żyli Hebreytzykom iáko oni wam słu-
żyli: Badźcież meżmi á potykaićie sie
10 Potym Filistyni zwiedli bitwe/
y porażon iest Izráel/ á vćiekł káżdy
z nich do namiotu swego: y stáłá sie
porazká wielka/ thák iż poległo z I-
zráelczykow trzydźieśći tysiecy lu-
du pieszego.
11. Támże y Skrzyniá Boża wźietá
iest/ á dwá synowie Heli Ofni y Fi-
nees zábići są.
12. Przybieżał tedy niektory od woy-
ská z Beniamitow do Sylo onegoż
dniá/ rozdárszy ná sobie odźienie
swe/ á posypawszy głowe swa źie-
mia.
13. A gdy przyszedł/ oto Heli śiedźiał
ná stolicy podle drogi wyglądáiac/
ábowiem serce iego bárzo sie bało o
Skrzynie Boża. Thám przyszedszy
on maż gdy opowiedźiał to miástu/
poczeli krzyczeć wszyscy w mieśćie.
14 A vsłyszawszy Heli głos krzyku o-
nego pytał sie/ Coż to iest zá huk tey
zamieszki? A ták wnet on maż przy-
szedł á opowiedźiał to Heli.
15. Ná ten czás iuż Heli był w dźie-
wiaćidźieśiat lat y w ośmi/ y był ze-
szłym ná wzroku/ y nie mogł wi-
dźieć.
16. Tedy rzekł kniemu on maż/ Ja i-
de z woyská/ á vćiekłem dźiś z niego/
Ku ktoremu on rzekł/ Coż sie thám
stáło miły synu?
17. Y odpowiedźiał mu on poseł tymi
słowy/ Vćiekli Izráelczycy przed Fi-
listyny/ y stáłá sie wielka porazká w
ludźie/ thámże dwá synowie twoi
Ofni y Finees zábići są/ á Skrzyniá
Páńska wźietá.

A gdy

Skrzyniá Páńska wźiętá od Filistynow.

18. A gdy on wspomionał Skrzynię
Bożą/thedy Heli spadł náwznák z
stołká swego v bramy/á złamał szy//
ię y vmárł/Abowiem był człowiek
stáry y oćiężáły/á sądźił Izráelczyki
przez czterdźieśći lat.
19. Niewiástká też iego żoná Finee//
sowá będąc brzemienna/y bliská po
rodzenia/gdy vsłyszáłá onę wieść iż
wźiętá iest Skrzyniá Boża/y zábit
iest świekier y mąż iey/rozbolaw//
szy sie śiádłá y porodźiłá.
20 A gdy vmieráłá/niewiásty ktore
okolo niey stały mowiły kniey/Nie
boy sie/ábowiemeś porodźiłá syná/
Ale oná nic nie odpowiedźiáłá/ani
sie to iey serca tknęło.
21. Y názwáłá dźiećiątko Ichábod
ták mowiąc/Odiętá iest chwałá od
Izráelá/iż wźiętho Skrzynię Bo//
żą/á iż vmárł świekier y mąż iey.
22 Y powtore rzekłá/Odiętá iest ch//
wałá od Izráelá/ábowiem iest w//
źiętá Skrzyniá Boża.

Kapitu. 5.

1. Filistyni wźięli Skrzynię Páńską. 3. Dágon przed nią obálił sie. 6. Pan dla niey karat w Azoćie mieszczány. 8. Y w Geth. 10. Akárończycy niechćieli iey ksobie przyiąć.

1. Ziąwszy tedy
Filisthyni skrzynię
Bożą odwieźli ią z
Ebenhá Ezer do A
zotu.
2. A nieśli onę skrzy
nię Bożą Filisthyni y wprowádźili
do Kośćiołá Dágonowego/y postá
wili ią podle [A] Dágoná.
3. A gdy názáiutrz wstáli Azotczá
nie/oto Dágon vpadł był ná źiemię
przed Skrzynią Páńską/ktherego
oni podniozszy postáwili ná miey//
scu iego.
4. A gdy wstáli ráno dniá drugiego
náleźli Dágoná leżącego ná źiemi
przed Skrzynią Páńską z vłomio//
nem łbem/y z połamánymi rękámi
obiemá ktore leżáły ná progu/tylko
sám pień iego leżał podle iey.
5. A dla tegoż Kápłani Dágono//
wi wszyscy ktorzy wchodzą do ko//
śćiołá iego/nie wsthępuią ná prog
Dágonow w Azoćie/áż y do thego
czásu.
6. Y rozsrożyłá sie ręká Páńska nád
Azotczány/á trapił iey * karał [B] wy
dećiem wzádnicy ták w Azoćie iáko
w gránicách iego.
7. A widząc Azotczá nie co sie dźiá//
ło rzekli/Niechać v nas nie będźie
Skrzyniá Bogá Izráelskiego/ábo
wiem ręká iego sroga iest przećiw
ko nam/y przećiw Dágonowi bogo
wi nászemu.
8. [C] A thák obesłáli á zebráli wszytki
Kśiążętá Filistyńskie do siebie y mo
wili im thák/Coż mamy czynić z
Skrzynią Bogá Izráelskiego? A oni
odpowiedźieli/Odwieśćie ią do
Geth. A tákże odwieźli tám Skrzy
nię Bogá Izráelskiego.
9. A gdy ią przenieśli/Pan vczynił
wielkie zámieszánie w mieśćie/á tra
pił mieszczány od wielkiego áż do
máłego/iż ná nie przychodźiły wy//
dećia w zádnicy.
10 Odesłáli tedy Skrzynię Páńską
do Akkáronu/ktora gdy tám przy
szłá záwołáli Akárończycy/Przy
wieźiono do nas skrzynię Bogá I//
zráelskiego áby nas wymordowá//
no y z ludem nászym.
11. A ták oni obesławszy zebráli wszy
tki Kśiążętá Filisthyńskie y mowili
do nich/Odeszlićie Skrzynię Bogá
Izráelskiego/á niechay sie wroći ná
mieysce swoie/y niech nas nie mor//
duie áni ludu nászego/Abowiem
strách śmierći był po wszytkim mie//
śćie/á ręká Boża bárzo byłá sroga
nád niemi.
12. A ći ktorzy byli nie pomárli vtra
pieni byli wydećiem wzádnicy/ták
iż krzyk z miástá szedł ku niebu.

[A] Dágon był báłwan Filistynow/ták wezwány/iż od brzuchá ku dołowi był iáko ná kształt ryby/ktorą swem iezykiem Filistynowie zową Dagon/á ku gorze miał kształt człowieczy

* Psalm. 78. v. 66.

[B] Abo tą niemocą ktorą zową Hemoroides/á tá choroba ták ie dręczyłá/że y siedźieć niemogli/ Niekhtorzy mniemáią żeby to miáłá być biegunká czerwona.

[C] Jáwnie widzą niczemność Bogá swego/y czuią nád sobą moc Bogá Izráelskiego/á wszákoż są zátwárdzeni w błędźie swoiem/ Thákowyć iest vmysł ludzki z swego przyrodzenia/ iż widząc nie widźi/ieśliż mu Bog nieda oczu ku widzeniu.

Kapitu. 6.

2. Rádzą Filistyni o wroceniu Skrzynie. 4. Odsyłáią ią z dáry. 14. Przywieźioná iest do Bethsámes. 19. Bethsámitowie iż do niey náźieráli/bárzo srodze byli pomordowáni.

1. Byłá Páń
ska Skrzyniá
w źiemi Fili//
styńskiey przez
siedmi mieśiecy.
2. Tedy Filisty
ni wezwaw//
szy Kápłanow y wieszczkow mowi
li/Coż będźiem czynić z Skrzynią
Páńską? Powiedzćie nam iáko ią o//
desłáć mamy ná mieysce iey?
3. Ktorem oni ták odpowiedźieli/
Jeśli odeślećie Skrzynię Bogá Izrá

elskiego/nie odsyłayćie; iey prożney/
ále przy niey oddayćie ofiárę zá swoy
grzech/y bedźiecie ták vzdrowieni/
y zrozumiecie przecz was Pan tra/
pić nie przestawa.
4. A oni im rzekli/Jákaż bedźie ofiá
rá zá grzech ktora iemu oddáć má/
my? Y odpowiedźieli im / Poczyni/
ćie sobie wedle liczby Kśiażat Fili/
A Myszy były prze
to iż Bog dopuścił
był myszy ktore pso
wáły zboża ich.
styńskich pieć zádnic złotych/y pieć [A]
myszy złotych/ ábowiem iednoż iest
karánie nád wszythkiemi wámi/y
nád Kśiażety wászemi.
5. Y poczyńićie podobieństwá zád/
nic y podobieństwá myszy ktore pso/
wáły źiemie/á oddaćie chwałe Bo/
gu Jzráelskiemu/ á snadź sie vlży re
ká iego nád wámi y nád bogi wásze/
mi/y nád źiemia wásza.
6. Przeczże maćie zátwárdzáć serce
wásze/ iáko ie byli zátwárdźili E/
giptcyániey Fárao? Wszák áż gdy
dźiwne rzeczy czynił nád nimi/ tuż
* w.2.Mo.12.v.31.
ie * puśćili á oni odeszli.
7. A przethoż teraz spráwćie nowy
woz á dwie krowie od ćielat/ná kto
rych nie postáło iarzmo/ záprzeżćie
weń/á ćieletá ich odwiedzćie do do/
mu.
8. Weźmićież Skrzynie Páńska á
włożćie ia ná woz/ klenoty też złote
ktoreśćie ofiárowáli zá grzech/włoż
ćie w szkátułe po bok iey/ y wypuśći
ćie ia/áby byłá odwieźioná.
9. Pátrzayćież iesli droga gránic
swych poydźie do Bethsámes/tedyć
on ná nas dopuśćił to wszytko złe/A
iesliż nie/tedy sie dowiemy iż sie nas
nie iego reká dotknełá/ále to ná nas
z trefunku przyszło.
10 Y vczynili ták meżowie oni/ á w/
źiawszy dwie krowie od ćielath zá/
przegli ie w woz/ zámknawszy ćie/
letá ich w domu.
11. Potym włożyli Skrzynie Pań/
ska ná woz/y szkáthułke z myszámi
złotemi/y z kształty zádnic swych.
12. Y obroćiły sie krowy prosto droga
ku Bethsámes/ á idac iedna droga
ryczáły/nie zstepuiac áni ná práwo
áni ná lewo/A Kśiażetá Filistyńskie
szli zá nimi áż do gránic Bethsámes
13. Ná ten czas ludźie z Bethsámes że
li pszenice w dolinie/ á podniozszy o
czu swych vyzreli Skrzynie/y byli
rádźi vyzrawszy ia.
14 A thák przyszedł woz ná pole Jo/
zuego Bethsámity/y tám że stánał
A tám był kámień wielki/y porabá
wszy woz/ ony krowy spalili ku o/
fierze Pánu.
15. Pothym Lewitowie złożywszy
Skrzynie Páńska y szkátułe kthora
byłá z nia/w ktorey były klenoty zło/
te/posthawili ie ná onym kámieniu
wielkiem: A meżowie z Bethsámes
dniá onego spráwowáli palone y in
sze ofiáry Pánu.
16. Co widzac piećioro Kśiażat Fili/
styńskich/wroćili sie onegoż dniá do
Akáron.
17. A tyć były zádnice złote ktore od/
dáli Pánu Filisthyni ku ofierze zá
grzech/od Azotu iedne/od Gázy ied
ne/od Askálon iedne/od Geth ied/
ne/y od Akkáron iedne.
18. Myszy záśie złothe według liczby
wszytkich miast Filistyńskich/ktore
były pod pieciorgiem Kśiażat/pocza
wszy od miástá murowánego áż do
miásteczká około ktorego muru nie
było / y áż do rownini gdźie był on
wielgi kámień ná ktorym postáwili
Skrzynie Páńska/ ktory iest y do te
go czásu ná polu Jozue Betsámity
19. Ale Pan zámordował z ludu Bet
sámes/przeto iż nágladáli w Skrzy
nie Páńska/ pieć dźiesiat thysiecy y
siedmdźiesiat meżow/A ták lud plá
kał iż ie Pan pomordował ták sro/
giem karániem.
20 Y mowili ludźie z Bethsámes/
Ktoż sie może ostáć przed tym świe/
tym Pánem Bogiem? á dokad od
nas poydźie?
21. A ták wypráwili posły do mieszczá
now Káryáthiárym /opowiedáiac
iż Filistyni odwieźli Skrzynie Páń
ska/ á przetoż áby przyszli á wźieli ia
do siebie.

Kapitu. 7.

1. Skrzynia odwieźioná do Káryáthiárym
3. Jzráelczycy zá nápominániem Sámuelo
wem nawroćili sie do Páná. 9. Zá iego mo
dlithwa poráżeni sa Filistyni. 15. Sadźi J
zráelczyki.

1. PRzyszli thedy
meżowie z Káryáty
árym y odwieźli
Skrzynie Páńska/
á wnieśli ia do do/
mu Abinádábá w Gábáá/y poświe
ćili Eleázárá syná iego / áby strzegł
Skrzynie Páńskiey.

Támże

2. Támże od onego dniá iáko zostá
łá Skrzyniá w Káryáthiárym/ wy
szedł niemáły czás to iest dwádzie-
śćiá lat/ á wszythek dom Izráelski
płákał náwrácáiąc sie do Páná.
3. A ták Sámuel rzekł ku wszytkim
Izráelitom thymi słowy/ Jesliże ze
wszytkiego sercá wászego náwráca
ćie sie ku Pánu/ odeymićież bogi cu
dze z pośrzod śiebie/ y Asthároty/ á
zgotuyćie sercá wásze Pánu*/ á służ
ćie iemu sámemu/ tedyć on was wy-
báwi z rąk Filistyńskich.
4. A przetoż synowie Izráelscy wy-
rzućili Báále y Asthároty/ á służyli
Pánu sámemu.
5. Tedy rzekł Sámuel/ Zbierzćie w-
szytek lud Izráelski do Másfá/ á-
bych sie modlił zá wámi do Páná.
6. A ták zebráli sie do Másfá/ y czer-
páli wodę/ á wylewáli przed Pá-
nem/ y pośćili tám dniá onego mo-
wiąc/ Zgrzeszylichmy Pánu/ y sądził
Sámuel syny Izráelskie w Másfá.
7. A gdy vsłyszeli Filistyni iż sie syno
wie Izráelscy zebráli w Másfá/ ru
szyły sie ich Kśiążętá przećiw Izráe-
lowi/ o czym gdy sie dowiedźieli I-
zráelczycy báli sie Filistynow.
8. Y rzekli Izráelczycy do Sámue-
lá/ Nie przestáway wołáć zá námi
do Páná Bogá nászego/ áby nas wy
báwił z rąk Filistynow.
9. A przetoż Sámuel wźiął bárán-
ká sącego/ y ofiárowáł go wszytkie-
go ku paloney ofierze Pánu/ á wo-
łał Sámuel do Páná zá Izráelem
y wysłuchał go Pan.
10 Ná ten czás gdy Sámuel sprá-
wowáł palona ofiárę Pánu/ thedy
Filisthyni przyćiągnęli blisko ku bi-
twie przećiw Izráelitom/ Ale Pan
dniá onego zágrzmiał okrutnie nád
Filistyny/ á przestrászył ie y porążeni
są przed Izráelczyki.
11. A ták wyćiągnąwszy Izráelito-
wie z Másfá†/ gonili Filisthyny á
mordowáli ie áż do mieyscá kthore
iest pod Bethchár.
12. Tedy wźiął Sámuel kámień/ á po
łożył gi miedzy Másfá y Sen/ y ná-
zwał go Ebenháeser tak mowiąc/
Aż do tąd był nam Pan ná pomocy.
13. A ták vkrotnęli Filistynowie/ ták
iż potym nie przychodźili w gránice
Izráelskie/ ábowiem ręká Páńska zá
wszytkich czásow Sámuelowych by
łá przećiw Filistynom.
14 Y wrocone są miástá ktore byli po
bráli Filistyni Izráelitom/ od A-
káron áż do Geth/ A wyswobodźili
Izráelczycy gránice swoie z rąk Fili
styńskich/ ták iż był pokoy miedzy I-
zráelczyki y Amoreyczyki.
15. A ták Sámuel sądźił Izráelá po
wszytki dni żywotá swego.
16. A chodźił ná káżdy rok do Bethel/
do Galgál/ y do Másfá/ sądząc I-
zráelá po onych wszytkich mieyscách
17. Potym sie wrácał do Ramá/ bo-
wiem tám był dom iego/ y tám sądźił
Izráelá/ támże też zbudował y Ol-
tarz Pánu.

KApitu. 8.

1. Synowie Sámuelowi posthánowieni są Sedźmi nád Izráelem. 3. Łákomstwo ich. 5. y. 19. Izráelczycy proszą o Krolá/ á thám im Sámuel práwá krolewskie opowiedá.

1. A Gdy sie iuż
zstharzał Sá-
muel/ postáno
wił Syny swe
sedźmi nád I-
zráelem.
2. A było imię
synow iego/ pierworodnemu Joel/
á drugiemu Abiá/ ktorzy byli sedź-
mi w Beersebá.
3. Ale synowie iego nie chodźili dro
gámi iego/ owszem sie vdáli zá łá-
komstwem/ y bráli dáry á wywrá-
cáli sądy.
4. A przetoż zebráli sie wszytcy stárszy
z Izráelá/ y przyszli ku Sámuelowi
do Ramá.
5. Y rzekli k niemu/ Otoś sie stárzał
á synowie twoi nie chodzą drogámi
twoiemi/ * A przethoż teraz [A] postá
now nád námi Krolá áby nas sądźił
iáko to máią ine wszytki narody.
6. Ty słowá nie podobáły sie Sámu
elowi iż mowili/ Day nam Krolá
áby nas sądźił/ y modlił sie Sámuel
Pánu.
7. Támże Pan rzekł do Sámuelá/
[B] Słuchay ludu tego we wszytkiem
coć powiedzą/ ábowiem nie tobąć w
zgárdźili/ ále mną iżbych nie krolo
wał nád nimi.
8. A wedle onych wszythkich spraw
ktore czynili od onego czásu iákom
ie wywiodł z Egiptu áż do dniá te-
go/ iż mię opuszczáli á służyli bogom
cudzym/ tákżeć też y tobie czynią.

* w.5.Mo.6.v.13. y.10.v.20. Máth.4.v.10.

† Ekle.46.v.21.

* Ozee.13.v.10. Dzie.13.v.21.

[A] Ciężko grzeszą od miáthuiąc porządek od Bogá postánowiony / wynáyduiąc sobie rzeczy nowe oprocz słowá iego / y więcey vfáiąc Krolowi ziemskiemu/ á niżli Bogu żywemu / ktorego mieli Krolem.

[B] Choćiaż to żądánie ludu onego iest złośćiwe / wszákoż Pan ku dobremu ie obraca / á sthánowi krolestwo / áby z narodu Krolewskiego poszedł Messyasz / iáko to był postánowił od wieku.

9. A przetoż teraz ſłuchay ich/ á wſzákoż oświádcz ſie przećiwko nim/ y oznaymi im práwo Królá/ kthory ma pánowáć nád nimi.

10 A ták Sámuel odnióſł ony wſzytki ſłowá do ludu/ ktory go prośił o Królá.

11. Y mowił k niem/ Toć będźie práwo Królá/ ktory nád wámi pánowáć ma/ Syny wáſze bráć będźie/ á poczyni ie woźnicámi ſwemi/ y ieźdnemi/ a będą biegáć przed wozmi iego.

12. Poſtánowi też ſobie z nich Hetmány nád tyſiącem y nád pięćiądźieſiąt ktemu oráczę y żeńce żniwá ſwego/ A ty ktorzyby robili ryſztunki woienne y przypráwy do wozow iego.

13. Pobierze theż y corki wáſze/ áby mu ſpráwowáły rzeczy wonne/ á iż by były kuchárkámi y piekárkámi.

14 Będźie też brał polá y winnice wáſze/ y ſády przenáwybornieyſze oliwne/ á rozda ie ſługam ſwoim.

15. Przythym z náśienia wáſzego y z winnic wáſzych będźie brał dźieśięćiny/ y rozda ie komornikom y ſłużebnikom ſwoim.

16. Pobierze też ſługi y ſłużebnice wáſze/ y przebráne młodźieńce wáſze/ będźie brał y oſły wáſze áby imi robił.

17. Będźie brał dźieśięćinę z bydł wáſzych/ y będźiećie ták ſługámi iego.

18. Y będźiećie krzyczeć dniá onego przed Królem wáſzym ktorego obierzećie ſobie/ á nie wyſłucha was Pan ná ten czás.

19. Ale lud nie chćiał ſłucháć ſłow Sámuelowych/ owſzem mowili/ Z tegoć nic/ Niechayże będźie Krol nád námi.

20 Y będźiem też my rowni inſzem narodom/ Krol náſz będźie nas ſądźił/ y poydźie przed námi/ á będźie odpráwował woyny náſze.

21. Wyſłuchawſzy tedy Sámuel wſzythkich ſłow ludu opowiedźiał ie przed Pánem.

22 Y rzekł Pan ku Sámuelowi/ Słuchay ich á poſthánow Królá nád nimi/ A tákże rzekł Sámuel do mężow Izráelſkich/ Idźćie káżdy do miáſtá ſwego.

Kapitu. 9.

1. Saul ſzukáiąc oſlic oycá ſwoiego. 6. y. 18. Przyſzedł do Sámuelá ktorego zwano mężem Bożym. 9. Y Widzącym. 22. Wiedźie Saulá Sámuel do domu ſwego. 20. y. 25. Opowieda mu iż będźie Krolem.

1. 
A then czás był mąż z Beniámin/ ktorego zwáno Cys ſyn Abielow/ ſyná Seror/ Syná Bechoráth/ ſyná Afiá/ ſyná mężá Iemini/ człowiek rycerſki.

2. Ten miał ſyná imieniem Saulá/ młodźieńcá oſobliwey vrody/ nád kthorego miedzy ſyny Izráelſkiemi cudnieyſzego nie było/ á był wyżſzy rámiony nád iny lud.

3. A zginęły były oſlice Cys oycu Saulowemu/ ktory rzekł do ſyná ſwego/ Weźmi teraz z ſobą iednego z ſług á idź co narychley ſzukáć oſlic/ Tedy on ſzedł przez gorę Efráim.

4. A potym przyſzli do źiemie Sáliſá/ y nie nálezli ich/ á z támtąd ſzli przez źiemię Sálim/ y tám też ich nie było/ Z támtąd záś ſzli do źiemie Iemini/ lecz ich y tám nie nálezli.

5. A ták przyſzedſzy do źiemie Suf/ rzekł Saul ſłudze ſwemu ktory był z nim/ Podźmy á wroćmy ſie by ſnadź oćiec moy zániechawſzy oſlic o nas ſie nie fráſował.

6. Ktory mu odpowiedźiał/ Otho ieſt mąż Boży w tym mieśćie człowiek poczćiwy/ á cokolwiek on powie wſzytko ſie to ſtawa/ A przetoż teraz podźmy tám owa ſnadź oznaymi nam drogę náſzę ktorą idź mamy

7. Tedy Saul odpowiedźiał ſłudze ſwemu/ Idźmy/ Ale coż wżdy poniesiemy mężowi onemu? ábowiem iuż chlebá nie mamy w ſumkách/ [A] áni mamy czym dárowáć mężá Bożego/ ále coż wżdy mamy?

A Mniemáli by Sámuel był ... ko inſzy naiemni... ktorzy biorą dá...

8. Zátym rzekł ſługá do Saulá/ O tom nálazł v ſiebie czwartą część ſykla śrebrnego/ ktorą damy mężowi Bożemu/ áby nam oznaymił drogę náſzę.

9. A Przed tym w Izráelu ták mawiano gdy kto ſzedł rádźić ſie Bogá Podźmy do Widzącego/ Abowiem ktorego dźiś zową prorokiem/ zwano go przed tym [B] widzącym.

B Przeto iż on ... dźiał wolą B... przez Duchá ie...

10 A ták Saul rzekł do ſługi ſwego/ Dobrze mowiſz/ Podźmyż tedy/ A ták ſzli do miáſtá onego w ktorym był mąż Boży.

A idąc

Saul.

11. A idąc ku gorze do miástá/ pot-
káli dźiewecżki ktore szły ku czerpá-
niu wody/ y rzekli k niem/ Jestli tu
Widzący?
12. Ktore im ták odpowiedźiáły/
Jest oto przed tobą idźże rychło/ boć
dźiś przyszedł do miástá ku spráwo
wániu ofiar ludowi ná gorze.
13. A iák skoro wnidźiećie do miástá/
znaydźiećie go pierwey niżli wyni-
dźie ieść ná [C] gorę/ ábowiem lud nie
będźie iadł áż on przyidźie/ przeto iż
on będźie błogosłáwił ofierze/ potym
będą ieść ći ktorzy są wezwáni: A ták
teraz idźćie bo go o tey godźinie znay
dźiećie.
14 Weszli tedy do miástá/ á gdy iuż
byli w pośrzod niego/ oto Sámuel
wychodźił przećiwko nim áby szedł
ná gorę.
15. [D]* A Pan iuż był Sámuelowi o-
znaymił dźień przed tym niżli Saul
przyszedł temi słowy.
16. Jutro o tym czáśie poślę do ćiebie
męża z źiemie Beniámin/ ktorego ty
pomażesz zá Kśiążę nád ludem mo
im Jzráelskim/ á on wybáwi lud
moy z rąk Filistyńskich/ ábowiemem
weyzrał nań przeto iż wołánie iego
przyszło do mnie.
17. Y weyzrał Sámuel ná Saulá/ á
Pan mu przypomniał/ Otoż iest ten
mąż o ktoremem ći powiedźiał/ á ten
ći będźie pánował nád ludem moim
18. A ták przystąpił Saul do Sámue
lá w bránie/ y rzekł k niemu/ Pro-
szę ćię powiedz mi gdźie tu iest dom
Widzącego?
19. Y odpowiedźiał iemu Sámuel/
Jaćiem iest widzący/ Podźże ze mną
ná gorę y będźiećie dźiś ieść ze mną/
pothym ćię iutro ráno puszczę/ á co
kolwiek iest w sercu twym oznay-
mię tobie.
20 Nie stáray że się o oślicách ktore to
bie zginęły dźiś trzeći dźień boć ie ná
leźiono: y kogoż prágnie wszythek
Jzráel? Jzali nie ćiebie y wszytkiego
domu oycá twego?
21. Ná to mu odpowiedźiał Saul/
[E] Jzali ia nie iestem syn Jeminiż ná-
mnieyszego pokolenia Jzráelskiego/
á dom moy iest namnieyszy miedzy
wszytkiemi domy pokolenia Beniá
minowego? Coż to są tedy zá słowá
ktore do mnie mowisz?
22 A ták Sámuel wźiąwszy Sau-
lá z sługą iego/ wiodł ie do gmáchu/
y dał im mieysce przednieysze miedzy
gośćmi/ ktorych było około trzech dźie
śiąt mężow.
23 Y rzekł Sámuel Kuchárzowi/
Day te częstkę ktoram ći dał y roská
zał schowáć.
24 Wźiąwszy tedy kucharz łopátkę y
to co było ná niey położył przed Sau
lá/ y rzekł Sámuel/ Oto co zostá-
ło weźmi przed się á iedz/ ábowiem
to dla ćiebie było schowano áż do te-
go czásu/ bowiemem mowił/ Będę
miał ine gośćie/ y tákże iadł Saul
z Sámuelem dniá onego.
25 A gdy zeszli z gory do miástá/ ro-
zmawiał z Saulem ná [F] dáchu.
26 Potym wstawszy bárzo ráno gdy
się iuż rozedniewáć poczęło/ záwo
łał Sámuel ná dách Saulá y mo-
wił k niemu/ Wsthań á odpráwię
ćię/ Wstawszy tedy Saul wyszedł
precz on y Sámuel z niem spolu.
27 Gdy tedy wychodźili z miásthá/
rzekł Sámuel ku Saulowi/ Po-
wiedz słudze thwemu áby szedł ná
przod przed námi/ á ty tu sam zo-
stań máluczko/ ážći opowiem sło-
wo Boże/ á ták sługá odszedł.

C Nie było mieyscá pewnego od Bogá postánowionego ku spráwowániu ofiar/ od onego czásu iáko skrzyniá byłá wźiętá z Sylo od Filistynow/ A przetoż Sámuel spráwował ofiáry ná gorách ktore tu zowie pismo mieyscy wysokiemi.

D Z tego mieyscá okázuie się/ iż wszytki rzeczy osobliwą opátrznośćią Bożą dźiały się/ ácżkolwiek ludzki rozum niemoże obáczyć iedno iżby sie to z przygody dźiać miáło/ tákżeć o wszythkich rzeczách mamy rozumieć/ ktore mniemamy żeby przypádły z przygody.

*Dziey.13.v.21.

E Aczkolwiek wtych słowiech okázuie zwierzchowną pokorę/ á wszákoż wszytek czás żywotá ie okázuie przykrythość y hárdą myśl iego.

F Bowiem w onych kráinách były dachy rowne/ á tám wiec zwykli miewáć osobliwe schadzki ku táiemnem rozmowam.

KApitu. 10.

1. Saul pomázan ná krolestwo. 2. Sámuel mu przyszłe rzeczy opowieda. 7. A náucza go coby miał czynić. 9. Pan Bog odmienia serce iego. 10. Prorokuie. 17. Sámuel zebrawszy lud. 19. Vkázuie mu grzech iego. 20. Obieránie Krolá odpráwuią. 21. Saul iest obran Krolem. 25. Práwo Krolewskie obwoływáią. 27. Niektorzy Saulá nieprziymuią.

1. Sámuel wźiąwszy bánkę z o-
liwą/ wylał ią ná
głowę iego/ á po-
cáłowawszy go *
rzekł/ [A] Jzali ćię
Pan nie pomázał Kśiążęćiem nád
dźiedźictwem swoim?
2. A ták gdy dźiś odeydźiesz odem-
nie/ znaydźiesz dwu mężu v grobu
Ráchele ná gránicách Beniámin
w Selsá/ ktorzy tobie powiedzą/
Náláżły się oślice ktorycheś był szedł
szukáć/ A oto oćiec twoy opuśćiwszy
stáránie o nich troszcze się o was mo
wiąc/ Coż vczynię około syná mego?
3. Potym z támtąd idąc przyidźiesz
áż ná pole Thábor/ y potkáią ćię tám
trzey mężowie ktorzy idą ku Bogu
do Bethel

* Ozee.9.v.15. Dziei.13.v.21.

A To zwierzchowne pomázánie należáło ná throiáki stan ludu / ná kápłany / ná Krole/ ná Proroki/ A znáczyto we wnętrzne pomázánie dárow y łáski Duchá Bożego potrzebne onym ktorzy ná ty vrzędy byli powoływáni/ á ktore tym dáruie/ ktore powoływa ná thy vrzędy y poświęca.

do Bethel/ iedenponieſie troie koź//
lat/ á drugi trzy pláčki chlebá/ á trze
ći fláſze winá.
4. Y pozdrowia ćie łáſkáwie/ á dá//
dzać dwoie chlebá kthore weźmieſz z
rak ich.
5. Pothym przyidźieſz ná págorek
Boży kedy ieſt ſtraż Filiſtyńſka/ tám
gdy wnidźieſz do miáſtá/ potkaſz ſie
z [B] gromádá Prorokow zſtepuiacych
z gory/ á przed nimi bedzie [C] Arfá/ be
ben/ piſzczałká y ſkrzypice/ á oni ſá//
mi beda prorokowáć.
6. Támże ná ćie zſtapi duch Páń//
ſki/ y bedźieſz z nimi prorokował/ á
odmieniſz ſie w inſzego człowieká.
7. A gdy ty znáki przyida ná ćie/ te//
dy czyń coć do rak przyidźie/ [D] ábo//
wiem Bog bedźie z toba.
8. Poydźieſz też przedemna do Gál
gál/ á ia tám przyide ku tobie ku ſprá
wowániu ofiar palonych/ y ku od//
dániu ofiar ſpokoynych/ A bedźieſz
mie thám czekał przez ſiedm dni/ áż
przyide do ćiebie/ á vkáżeć co bedźieſz
miał czynić.
9. A iáko ſie ſkoro obroćił odchodzac
od Sámuelá/ odmienił Bog ſerce ie
go w inákſze/ á ony wſzytki znáki o//
kazáły ſie dniá onego.
10 Y przyſzli z támtad ná págorek/ á
oto [E] gromádá Prorokow potkálá ſie
z nim/ y przyſzedł nań duch Boży/ á
prorokował w poſrzodku ich.
11. A ták wſzyſcy ktorzy go przedtym
ználi/ widzac że prorokował miedzy
Proroki/ mowili miedzy ſoba/ * Coż
ſie ſtáło ſynowi Cys? Izali też Sa//
ul miedzy Proroki?
12. A niekthorzy z támtad odpowie//
dział y rzekł/ Y ktoż ieſt [F] Oycem ich?
A przetoż weſzło w przypowieść/ I//
záli y [G] Saul miedzy Proroki?
13. Y przeſthał prorokowáć/ á przy//
ſzedł ná gore.
14 Potym ſtryi Saulow rzekł ku nie
mu y ku ſłudze iego/ Gdźieżeśćie cho
dźili? A on odpowiedźiał/ Abych//
my ſzukáli oſlic/ á gdychmy widźie//
li żechmy ich niemogli náleść/ przy//
ſzlichmy do Sámuelá.
15. Y rzekł ſthryi Saulow/ Oznay//
miż mi proſzećie co wam powiedźiał
Sámuel?
16. Y odpowiedźiał mu Saul/ o//
znaymił nam zá pewne iż náleźiono
oſlice: Ale około vrzedu Krolewſkie
go o kthorem mu Sámuel powie//
dźiał/ nic mu nieoznaymił.
17. Pothym Sámuel zezwał lud do
Páná do Máſfá.
18. Y rzekł do ſynow Izráelſkich/ Ták
mowi Pan Bog Izráelſki/ Iam wy
wiodł Izraelity z Egiptu/ y wybá//
wiłem was z rak Egiptcyánom/ á
owſzem z rak wſzythkich Króleſtw
ktore was trapiły.
19. Aleśćie wy dźiś odrzućili Bogá
wáſzego/ kthory was ſam wybáwił
od wſzego złego wáſzego/ y od vći//
ſkow wáſzych/ Y żadáliśćie od nie//
go/ Poſtánow Królá nad námi/ A
przetoż theraz ſtańćie przed Pánem
wedle pokolenia wáſzego/ y wedle
hufow wáſzych.
20 Y kazał Sámuel do ſiebie przyſta//
pić wſzythkiemu pokoleniu Izráel//
ſkiemu/ á padł los ná pokolenie Be//
niáminowe.
21. Potym kazał do ſiebie przyidź po
koleniu Beniáminowemu wedle do
mow iego/ y padł los ná dom Me//
try/ á tráfił ná Saulá ſyná Cys/ Y
ſzukano go ále go nie náleźiono.
22 A ták pytáli ſie Páná ieſliby tám
ieſzcze miał przyidź maż on/ Y odpo
wiedźiał Pan/ Oto ſie ſkrył miedzy
ſprzetem.
23 A przethoż bieżawſzy wźieli go z
támtad/ á poſtáwion ieſt w poſrzod
ludu/ y był wyżſzy rámieniem nád
wſzytkim ludem.
24 A Sámuel rzekł do wſzytkiego lu
du/ Widźicież iż ktorego Pan obrał
nie máſz mu rowniá miedzy wſzyt//
kiem ludem/ Y záwołał wſzytek lud
temi ſłowy† / Niechay żywie Krol.
25 // Tedy Sámuel opowiedźiał lu//
dowi práwo Krolewſkie/ y ſpiſał ie
ná Kſiegách/ ktore poſtáwił przed
Pánem: A thák roſpuśćił Sámuel
wſzytek lud káżdego do domu ſwe°.
26 Saul theż ſzedł do domu ſwe//
go do Gábáá/ á ſzedł zá nim huf lu
dźi ktorych Bog ſercá dotknał.
27 Lecz ludźie niektorzy nie pobożni
rzekli/ Coż? áza nas ten wybáwi?
A przethoż go wzgárdźili/ áni mu
przynieśli dáru żadnego/ ále on tego
rzkomo nie ſłyſzał.

KApitu. XI.

1. Saul ku wybáwieniu mieſzczánow Iá
bes. 7. Zbiera lud. 11. Ammonity poráźił. 15.
A bedac Krolem czyni ofiáry.

Náten

[B] Ci prorocy o ktorych tu powiedá/ byli Lewitowie y vczeni w zákonie/ kthorzy ſthawáli przed ſkrzynia Páńſka/ iáko to ich był vrzad/ ná ktory byli poſtánowieni od Bogá.

[C] Abowiem wſzytki przyprawy ku weſelu/ ni nacz nie máia być obrácáne iedno ku chwale Bożey.

[D] To ieſt przez Duchá ſwego/ kthory ćie rzadźić bedźie/ iáko o them máſz wyżſz. v. 6. A then Duch Boży tedyć był Duch Prorocki y Duch madrośći/ ktorego Bog vżycza y ludźiam przykrytym á nie pobożnym/ iáko ie widźi być pożytecżne ku wykonániu ſpraw ſwoich.

[E] Zydowie pod tym imieniem Prorokow/ czeſtho kroć rozumieia vcznie Prorokow/ ktorzy ſie vczyli piſmá świetego.

* Niżey. 19. v. 24.

[F] Káldeyſki wykłádacz (Ktoż ieſt Miſtrzem ich) Iáko by rzekł/ ten ktory Duchem Prorockiem opatruie ine ludźi/ tenżeć theż mogł opátrzyć y Saulá.

[G] Tá przypowieść byłá wſzedy poſpolita o tákiem ktory pretko á nád mniemánie ludzkie doſtawał iákiego doſtoieńſtwá.

† w. 1. Krol. 1. v

// Wyżſzey. 8. v

1. NA ten czas Ná-
háś Ammończyk po-
łożył ſie z woyſkiem
przećiw Jábes Gá-
láádſkiemu / Y zá-
dáli od niego wſzy-
ſcy mieſzczánie z Jábes / Vczyń przy-
mierze z námi [A] á będźiemyć ſłużyć.

[A] Wolą służyć Bałwochwálcom y cudzoźiemcom / niźli być wolnymi w domu Páńſkim

2. Thedy im odpowiedźiał Náhás
Ammończyk / Ták z wámi przymie-
rze vczynię / ieſli wyłupię káżdemu z
was práwe oko / á te zelżywość vczy-
nię nád wſzytkiem Jzráelem.
3. Do ktorego rzekli ſtárſzy z Jábes /
Potrway nam do ſiodmego dniá iż
wypráwiemy poſły do wſzech grá-
nic Jzráelſkich / á ieſli nas nikt nierá-
tuie / tedyć ſie podamy dobrowolnie
4. Y przyſzli poſłowie do Gábáá Sa-
ulowego / y opowiedźieli wſzythke
rzecz gdźie ſłyſzał lud / A thák wſzy-
ſcy wielkiem głoſem płákáli.
5. Zátym Saul ſzedł z [B] polá zá woł-
mi y rzekł / Co ſie dźieie ludowi iż
płácze? Y powiedźieli mu wſzytke
rzecz mieſzczánow z Jábes.

[B] Sthąn rolniczy / nie ieſt ku zelżywośći Krolewſkiey / Bo thez świeckie hiſtorye świadczą / że było wiele Krolow zacnych y Ceſárzow / ktorzy też bywáli oraczmi.

6. Tedy ſtąpił Duch Boży ná Sau-
lá gdy ty słowá vſłyſzał / á bárzo ſie
rozgniewał.
7. Y wźiąwſzy páre wołow rozrą-
bał ie ná ſztuki / á rozeſłał po wſzyt-
kich gránicách Jzráelſkich przez po-
ſły ſwe z tym poſelſtwem / Ktoby kol-
wiek nie wyſzedł zá Saulem y Sá-
muelem / tedy ſie ták ſtánie z wołmi
iego / A ták przyſzedł ſtrách od Páná
ná lud / á wyſzli wſzyſcy ſpołu.
8. Y obliczył ie w Bezek / á było ſy-
now Jzráelſkich trzy kroć ſto tyſiecy
ludu / á mężow Judá trzydźieśći ty-
ſiecy.
9. Thedy dano odpowiedź poſłom
ktorzy byli przyſzli / Ták powiedzćie
mieſzczánom Jábes Gáláádſkiego /
Jutro gdy słońce ogrzeie będźiećie
mieć pomoc: Y wroćili ſie poſłowie
á powiedźieli to mieſzczánom w Já-
bes / z czego ſie oni weſelili.
10 A ták rzekli mieſzczánie z Jábes /
Ráno wynidźiemy ku wam / á vczyni-
ćie z námi wſzytko co ſie wam będźie
podobáło.
11. Názáiutrz tedy rozſzykował Sa-
ul lud ná trzy huſy / y wtárgnął w-
puł obozu przed świtániem / á porá-
ził Ammonity áż ſie dźień ogrzał / A
ći ktorzy żywo pozoſtáli roſproſzeni
ſą iż ich niezoſtáło dwu poſpołu.
12. *A thák lud rzekł do Sámuelá / * Wyżſzey. ſo. v. 27.
Gdźież ieſt ten ktory mowił / Jzali
Saul ma krolowáć nád námi? Wy-
dayćie nam męże thy ábychmy ie po-
mordowáli.
13. Tedy rzekł Saul / Dźiś nikt zábit
niebędźie / ábowiem Pan dźiś wy-
báwił Jzráelá.
14 Záthym Sámuel rzekł do ludu /
Zeydźćie ſie á poydźiemy do Gálgál /
á tám ponowiemy kroleſtwo.
15. Szedł tedy wſzytek lud do Gál-
gál / y poſtanowił tám Saulá kro-
lem przed Pánem / támże ſpráwo-
wáli ofiáry zá pokoy przed Pánem /
y bárzo ſie weſelił Saul ze wſzytkim
ludem Jzráelſkim.

KApitu. 12.

2. Sámuel okázuie ſpráwiedliwość ſwą y wierność vrzędu ſwego gdy był ſędźią. 6. Przypomina ludowi dobrodźieyſtwá Boże. 14. y. 20. Karze gi y nápomina ku poſłuſzeńſtwu. 16. Bog przez gromy y dżdże okázuie wyſtępek Jzráelitow.



1. Zekł potym
Sámuel do w-
ſzytkiego ludu
Jzráelſkiego /
Otom was v-
ſłuchał we w-
ſzytkiem o co-
ście ze mną mowili / y poſtánowi-
łem nád wámi Krolá.
2. Otoż iuż maćie Krolá ktory was
ſpráwuie á iam ſie ſthárzał y oſi-
wiał / oto y ſynowie moi ſą z wámi /
á iamteż od młodośći moiey rządźił
was áż do tego czáſu.
3. † Otoż ia teraz biorę was ná świá- † Ekle. 46. v. 22.
dectwo przećiw ſobie przed Pánem
y przed [A] pomázáńcem iego / ieſliżem
wźiął ktoremu z was wołu ábo o-
ſłá / á ieſlibych komu krzywdę vczy-
nił ábo gwałt / ieſlibych też od kogo
brał vpominki / ábo przepátrywał
czyiey [B] ſpráwiedłiwośći / á ia wam
nágrodzę.

[A] To ieſt Saulem ktoregom ia pomázał ná roſkazánia Páńſkie.

[B] Albo ieſliżem ią milczał widząc zły ie krzywdę.

4. A oni mu odpowiedźieli / Nie v-
czyniłeś nam krzywdy áni gwałtu
żadnego / ániś wźiął nic ni od kogo.
5. Tedy rzekł do nich / Swiádkiem
ieſt Pan przećiwko wam / y świád-
kiem ieſt Pomázániec iego dźiſieyſze-
go dniá / iżeśćie nic tákowego nie ná-
leźli przećiwko mnie / A oni rzekli /
Niechay będźie świádkiem.

Potym

Saul.
C Then Pan niech bedźie świádkiem miedzy mnie y wámi.

6. Pothym rzekł Sámuel do ludu/
C Ten Pan ktory spráwy swe okázo
wał przez Mojżeszá y Aaroná/ á kto
ry wywiodł oyce wásze z Egiptu.
7. Przed tymże teraz stańcie/ á roze
przemy sie społu przed nim o wszyt⸗
ki dobrodźieystwá iego ktore wam
czynił y oycom wászym.

* w.1.Mo.46.v.5.

8. *Gdy Jakob zászedł do Egiptu
á wołáli oycowie wászy do Páná/
tedy posłał Moizeszá y Aaroná/ kto
rzy oyce wásze z Egiptu wywiedli/
á przyprowádźili ie ná thomieysce
ku mieszkániu.

† Sedz.4.v.2.

9. † Ale oni zápomnieli Páná Bo⸗
gá swego/ zá co ie on podał w rece
Sysarze Hetmánowi woyská Há⸗
sor/ y w rece Filistynom/ tákże w re
ce Królá Moábskiego/ ktorzy wal
czyli przećiwko nim.
10 Y wołáli do Páná á thák mowili/
Grzeszylichmy/ iż opuśćiwszy Pá⸗
ná służylichmy Báálom y Astároto
wi/ A przetoż teraz wybaw nas z rak
nieprzyiaćiołow nászych/ y bedźiem
tobie służyć.

D To iest Gedeo⸗ná/ Bedáná/ Tho iest Sámsoná.

11. A ták posłał Pan D Jerubáálá/ Be
dáná y Jeftego/ y Sámuelá/ á wyr
wał was ze wszad z rak nieprzyia⸗
ćioł wászych / y mieszkáliśćie prze⸗
spiecznie.
12. Ale gdyśćie widźieli iż Náhás
Krol Ammonithow przyćiagnał
przećiwko wam / rzekliśćie do mnie/
Niechcemy / iedno áby Krol pano
wał nád námi / Gdyż Pan Bog
wász był Krolem wászym.
13. Otoż iuż maćie Krolá ktoregośćie
obráli y żadáli/ á oto go Pan przeło⸗
żył Krolem nád wámi.
14 Jeśliż sie bedźiećie bać Páná/ á be⸗
dźiećie służyć iemu/ y bedźiećie posłu
szni słowu iego/ á ieśliże roskazánia
Páńskiego gwałćić nie bedźiećie/ te
dy y wy y Krol wász ktory nád wá⸗
mi pánuie/ bedźiećie chodźić zá Pá⸗
nem Bogiem wászym.
15. Ale ieśliż słowá Páńskiego słu⸗
cháć nie bedźiećie/ á roskazánie iego
zgwałćićie/ tedy reká Páńska obo⸗
rzy sie ták przećiwko wam iáko y prze
ćiw oycom wászym.
16. Postoyćież ieszcze teraz/ á bácźćie
terzecz wielka kthora Pan vczyni
przed oczymá wászemi.
17. Jzali dźiś nie sa żniwá pszenicz⸗
ne? Ja bede wzywał Páná á puśći
gromy y dżdże/ á dowiećie sie y obá⸗
czyćie iáka iesth wielka złość wászá
ktoreyeśćie sie dopuśćili przed Pánem
prosząc sobie Krolá.
18. Wzywał thedy Sámuel Páná/
y spuśćił Pan gromy y deszcz dniá o⸗
nego/ Y bał sie wszytek lud bárzo Pá
ná y Sámuelá.
19. Y rzekli wszyscy ku Sámuelowi/
Modl sie zá sługámi twemi do Pá⸗
ná Bogá twoiego/ ábychmy nie po⸗
márli / ábowiem ku grzechom ná⸗
szym ieszczechmy y te złość przydáli/
żechmy sobie prosili Krolá.
20 Tedy rzekł Sámuel ku ludowi/
Nie boyćież sie/ Acześćie wy to wszyt
ko złe vczynili/ á wszákoż nie odste⸗
puyćie od Páná/ ále służćie iemu ze
wszytkiego sercá wászego.
21. Nie vdawayćież sie zá rzeczámi ni
kczemnemi/ ktore wam nic nie po⸗
mogą áni was wybáwia/ gdyż sa
ták nikczemne.
22 Abowiemći Pan nie opuśći ludu
swego dla sławnego imieniá swe⸗
go/ gdyż was Pan chćiał vczynić lu
dem swoim.
23 A nie day tego Boże iżbych ia miał
grzeszyć przećiw Pánu/ przestawá
iac sie modlić zá wámi/ owszem was
bede náuczał drogi dobrey y pro⸗
stey.
24 Jedno sie boyćie Páná á służćie ie⸗
mu w prawdźie ze wszytkiego sercá
wászego / ábowiem widźićie iáko
dźiwnie poczynał z wámi.
25 Ale ieśliże w złośći trwáć bedźie⸗
ćie/ tedy y wy y Krol wász poginie
ćie.

KApitu. 13.

3. Filistyni wezwáni sa od Sauła. 5. Zbie⸗
ráia sie przećiw Jzráelitom. 4. y. 8. Lud sie
ich bárzo leka. 9. Saul zgrzeszył ofiáruiac/
Zá co go Sámuel srodze vpomina. 13. A zá
tym karánie przyszło.

* Nizey.15.v.[illegible]
A To iest iáko[illegible] pomázano od Sá[illegible] elá áż do tego [illegible] gdy Sámuel [illegible] wit ty słowá [illegible] rok.
B po dwu latod[illegible] mu było dosto[illegible] stwo Krolew[illegible] iáko o tem niże[illegible] pisano stoi w [illegible] 16. A wszákoż [illegible] pospolita spráw[illegible] wał przez czter[illegible] śći lat.

1. *Wszedł te⸗
dy rok A Pá⸗
nowánia Sa
ulowego / y B
krolował nád
Jzráelem dwie
lećie.
2. Y wybrał był sobie Saul trzy tyśia
ce mężow z Jzráelá/ á zostáwił przy⸗
sobie dwá tyśiacá mężow w Mách
más/ y ná gorze Bethel/ A tyśiac lu
du poruczył Jonáthánowi w Gá⸗
báá Be⸗

Saul.

báá w Beniámin/ á iny lud roſpu/
ſcił káżdego do namiotu iego.
3. Tedy Jonathán pobił ſtraż Fili/
ſtyńſka ktora byłá w Gábáá/ y do/
ſzłá tárzecz Filiſtynow: Zátym Sa
ul roſkazał trąbić po wſzytkiey źie/
mi áby to ſłyſzeli Hebreyczycy.
4. Y vſłyſzał wſzytek lud Jzráelſki
iże Saul pobił ſtraż Filiſtyńſka/ dla
czego miedzy Filiſtyny obrzydłymi
byli Jzráelczycy/ A ták zebrał ſie lud
wſzytek ku Saulowi w Gálgál.
5. Filiſtyni też zebráli ſie áby walczy
li z Jzráelczyki/ máiac z ſoba trzydźie
ſći tyſiecy wozow/ y ſześć tyſiecy ież/
dnych/ oprocz ieſzcze ludu poſpoli/
tego/ ktorego ták wiele było iáko pia
ſku ná brzegu morſkim/ y ćiagneli
á położyli ſie z woyſkiem w Mách/
más ku Wſchodu słońcá od Betha/
wen.
6. Co widzac Jzráelczycy iż byli v/
trapieni á że wſzad ściſk przychodźił
ná nie/ pokryli ſie w iáſkinie/ w iá/
my/ w gory/ ná ſkáły/ y w lochy.
7. Nád to niektora cześć Hebreyczy/
kow przepráwiłá ſie zá Jordan do
źiemie Gád y Gáláád/ Saul też ie/
ſzcze pozoſthał był w Gálgál/ y ru/
ſzył ſie wſzythek lud zá nim.
8. Y czekał przez ſiedm dni według
czáſu iáko mu Sámuel zámierzył:
A gdy tám Sámuel nie przyſzedł do
Gálgál/ poczał ſie lud rozbiegáć od
niego.
9. Thedy rzekł Saul/ Znieśćie do
mnie ofiáry ku paleniu/ y ofiáry ſpo
koyne: Y támże ſpráwował palone
ofiáry.
10 A gdy dokończył palenia ofiar/ o/
to przyſzedł Sámuel/ á Saul wy/
ſzedł przećiwko iemu áby go witał.
11. Y rzekł k niemu Sámuel/ Cożeś
to vczynił? A Saul odpowiedźiał/
Jżem widźiał że ſie lud rozbiegał ode
mnie/ á tyś też nie przyſzedł ná czás
náznáczony/ Filiſtynowie ſie też ze/
bráli do Máchmás.
12. Tedym rzekł/ Oto ku mnie Fili/
ſtyni przyćiagna do Gálgál/ á iam
ſie ieſzcze nie modlił Panu/ A ták [C]
muſiałem ſpráwowáć palona ofiárę.
13. Ku ktoremu rzekł Sámuel/ [D] Głu
pieś vczynił iżeś nie wypełnił roſka
zánia Páná Bogá twego ktoreć ro/
ſkazał/ ábowiem teraz by był Pan v
twierdźił kroleſtwo twe nád Jzrá/
elem aż ná wieki.

C Tu widźiemy iá/
ko ludźie pokryći
máia záwżdy pogo
towiu ſwe wymo/
wki/ gdy niechca
vznáć grzechu ſwe
go.
D Saul miał z ie/
dney ſthrony ma/
drość ſwa/ kthora
ſie mu bárzo krze/
czy być zdáłá/ á z
drugiey ſtrony ſło
wo Boże/ ktore ſie
zda iákoby nic krze
czy/ A ták on wo/
lał idź zá thym co
ſie mu zdáło lepſze
go wedle rozumu
iego/ á wiecey ſo/
bie przywłaſzczał
niż madrośći Bo/
żey/ ktory był ina/
cey ty rzeczy poſtá
nowił.

14 Ale theraz iuż kroleſtwo twe nie
oſtoi ſie/ Bo Pan ſobie † nálazł meżá
wedle ſwey myſli/ kthoremu roſka/
zał áby był ſprawca ludu iego/ gdy
żeś ty nie chćiał chowáć roſkazánia
Páńſkiego.
15. A ták Sámuel ſzedł w droge z Gál
gál do Gabáá w Beniamin/ á tám
obliczył Saul lud/ ktorego ſie zná/
lázło przy niem okolo ſześći ſet me/
żow.
16. A przetoż Sául y Jonáthán ſyn
iego/ y lud ktory był z niemi zeſtali
w Gábáá w Beniámin/ á Filiſtyni
leżeli obozem w Máchmás.
17. Ruſzyli ſie potym Filiſtyni trze/
mi woyſki áby borzyli/ iedno woy/
ſko ſzło droga ku Ofrá do źiemie
Suál.
18. A drugie woyſko droga ku Betho
ron/ trzecie záſie woyſko ſzło droga
ku gránicy przećiw dolinie Seboim
ku puſzczy.
19. Na ten czás we wſzytkiey źiemi J
zráelſkiey nie było nigdźiey kowalá/
ábowiem mowili Filiſtyni/ Zábież/
my temu/ iżby ſnadź Hebreyczycy nie
kowáli ſobie mieczow ábo oſzczepow
20 A ták wſzyſcy Jzráelczycy chodźi
li do Filiſthynow oſtrzyć lemieſzow
ſwych/ motyk/ ſiekier/ y inego naczy
nia żeláznego.
21. Abowiem ſie były przytepiły im le
mieſze/ motyki/ widły/ ſiekiery/ y ſty
ki/ ktore było oſtrzyć potrzebá.
22 A ták czáſu oney woyny nie miał
żaden mieczá áni oſzczepá w reku/
miedzy wſzythkiem ludem ktory był
z Saulem y z Jonáthánem/ oprocz
Saulá y Jonatháná ſyná iego.
23 A ták Filiſthyni oſádźili ſtráż ná
drodze Máchmás.

† 1 Dźiei. 13. v. 22.

Kapitu. 14.

1. Filiſtyńſka ſtraż poráźił Jonáthán z ſłu/
gą ſwoiem. 15. Drudzy ſie vlekli. 24. Przyſie
gáia Jzráelczycy Saulowi nie ieść áżby ine
Filiſtyny poráźili. 27. Jonátán nie wiedzac
o tym iadł miod. 33. y. 43. Saul go prze tho
chce dáć zábić. 45. Lud ſie zá nim wzdeymu
ie. 47. Wygráne bitwy Saulowe. 49. Na/
rod iego.

1. TEdy dniá niektore=
go rzekł Jonáthán ſyn
Saulow do ſługi ktory
noſił broń iego/ Podźmy ku ſtraży
Filiſtyńſkiey ktora ieſt zá mieyſcem

onem / A oycu ſwemu nic o thym
nieoznaymił.
2. Y zoſtał był Saul ná gránicách
Gábáá pod iábłonia gránátowa/
ktora była w Mágron/ y było z nim
ludu około ſześći ſet meżow.
3. A Achiás ſyn Achitobá brátá J/
chábodá * ſyná Fineeſowego/ſyná
Heli Káplaná Páńſkiego w Sylo
noſił [A] Efod/ y nie wiedział lud iż
odſzedł Jonáthán.
4. Ale tám kedy ſzukał ſobie Joná/
thán prześćia ku ſtraży Filiſthyń/
ſkiey/ była iedná ſkáłá [B] przykra po
iedney ſtronie / á druga po drugiey
ſtronie/ iedne zwano Boſes/ á dru/
ga Sene.
5. Y byłá iedná ſkáłá od Pułnocy ku
Máchmás/ á druga od Południa
ku Gábáá.
6. Y rzekł Jonáthán ku ſłudze kto/
ry noſił broń iego / Podźwá do ſtra
ży thych nieobrzezáńcow / [C] owa
Pan bedźie ſtał przy nas/ † boć tho
Pánu nie trudno ták w máłem iá/
ko y w wielkim poczćie wybáwić.
7. Y odpowiedział mu on ſługá/
Czyń coć ſie podoba / Jdź / ia bede z
toba gdźie bedźieſz raczył.
8. Tedy rzekł Jonáthán/ Oto poy
dźiemy do ludu te° / á vkażemy ſie im
9. Jeſliż nam rzeka/ Czekayćie áż do
was przyidźiemy/ thedy ſtoymy ná
mieyſcu náſzym/ á nie chodźmy do
nich.
10 Ale ieſliż rzeka/ Podźćie do nas/
tedy podźmy/ boć ie [D] Pan podał w
rece náſze/ á tho bedźiemy mieć zá
znák.
11. A thák obádwá vkazáli ſie ſtraży
Filiſtyńſkiey/ Y rzekli Filiſtyni/ O/
nożći Hebreyczycy wychodza z iá/
ſkiń ſwych w ktorych ſie byli pokryli.
12. Tedy oni ludźie co ná ſtraży byli/
rzekli do Jonáthāná y do ſługi co
zá niem broń noſił/ Podźćie ku nam
á oznaymiemy wam nie co: Y rzekł
Jonáthán do onego ſługi ſwego/
Podź zá mna boć ie Pan podał w re
ce Jzráelczykom.
13. A ták Jonáthán [E] tym ochotniey
ſzedł do nich/ á on ſługá iego zá nim/
y pobići ſa od Jonáthāná y od ſługi
iego ktory idac zá nim mordował ie.
14 A táć byłá pierwſza porażká / w
kthorey pobił Jonáthán y z ſługa
ſwem około dwudźieſthu meżow/
iákoby ná puł ſtáianiu roley.

* Wyżſz.4.v.21.

[A] To ieſt był náwyżſzem káplanem.

[B] Po Żydowſku ſtoi ząb ieden ſkáły

[C] Tuć Jonáthán nie kuſił Bogá/ á le máiąc nádźieie o nim pewną/ podeymuie ſie tego.
† 2. Kron. 14. v. 11.

[D] Tho mowi Duchem Prorockiem wiedząc iż záwſze Pan pyſzne tłumi/ á pokorne wywyżſza.

[E] W żydowſkiem ſtoi/ y ná nogách y ná reku.

15. Y przyſzedł ſtrách ná [F] oboz/ ná o/
nem polu/ y ná wſzytek lud/ á vlekłá
ſie ſtraż y ći ktorzy wtárgneli dla łu
pu / ták iż ſie wzruſzyłá wſzytká źie
miá/ ábowiem był ſtrách od Bogá.
16. Y obaczyłá to ſtraż Saulowá w
Gábáá Beniámin iż ſie oná wielkość
rozrywáłá/ roſchodźiłá/ y vbywá/
ło iey.
17. Tedy rzekł Saul do ludu kthory
przy nim był/ Dowiedzćie ſie wnet á
pátrzayćie ktho od nas wyſzedł: Y
gdy ſie dowiedowáli/ tedy Jonátá/
ná nie było y ſługi iego co zá niem
broń noſił.
18. Y rzekł Saul do [G] Achie áby przy
niosł Skrzynie Boża/ ktora na ten
czás byłá miedzy Jzráelczyki.
19. Tám gdy tego Saul domawiał
do kapłáná/ tedy tym wietſza trwo
gá byłá w obozie Filiſtyńſkim/ y dla
tego rzekł Saul do Kápłaná áby [H]
przeſtał.
20 A ták zebrawſzy ſie Saul y wſzy
cy ludźie kthorzy z nim byli/ przyſzli
gdźie iuż byłá bitwá/ áno thám iuż
w oney thrwodze wielkiey mordo
wál mieczem ſwem ieden drugiego
21. A [I] Hebreyczycy ktorzy przed tym
przeſtawáli z Filiſtyny/ y ktorzy z ni
mi ćiagneli w obozie/ ći ſie też wroći
wſzy przyłaczyli ſie ku Jzráelitom/
ktorzy byli z Saulem y z Jonátanē
22 Nád to wſzytcy Jzráelczycy kto/
rzy ſie byli pokryli ná gorze Efráim/
gdy vſłyſzeli iż vćiekáia Filiſtyni/ i/
dac zá nimi w pogonia bili ſie z niemi
23 Y wybáwił Pan dnia onego J/
zráelczyki / á ćiagnełá ſie bitwá áż
do Betháwen.
24 Tegoż dniá był vtrapion głodem
lud Jzráelſki/ ábowiem ie był poprzy
ſiagł Saul mowiac/ [K] przeklety ten
ktory bedźie iadł chleb przed wieczo/
rem/ áż ſie pomſzcze nád nieprzyia/
ćiołmi moiemi/ A tákże wſzytek lud
nie vkuſił chlebá.
25 A gdy wſzytek lud on przyſzedł do
láſá/ vyzrzał tám miod ná niektorey
rowninie płynacy.
26 Y nie śmiał ſie go żaden tknać áni
ſkoſztowáć/ ábowiem ſie bali przy/
ſiegi.
27 Ale Jonáthán nie ſłyſzał był gdy
oćiec iego lud poprzyſiagł/ y śćiagnał
koniec ſwey laſki ktora miał w reku/
á omoczył ia w plaſtrze miodu á ſko
ſztował / y [L] oświećiły ſie oczy iego.
Y rzekł

[F] To ieſt Fili... ſki.

[G] To ieſt áby... tat Páná.

[H] Jákoby rz... day teraz pok... ſie czás ſkroci...

[I] Hebreyczy... troie byli roz... ni/ bo iedni z... wnie walczyli ... ćiw Filiſtyn... ko Saul z ... ſkiem ſwem / ... dzy ſie byli v... wſzy pochow... iáſkinie/ á ni... byli z nieprzyi... ty bedac ich p... nemi ták iż m... li walczyć y ... ćiwko ſwym.

[K] Tá przyſię... byłá ſtuſzna/ ... to Saul nie ... ludu obowią... zákázuiac teg... wáć czáſu po... czego ſam B... puſzcza/ y ch... tym Bogu ſ... niemaiąc sto... go/ co bez g... być nie może.

[L] Abowiem ... thym zácm... mu były od ...

28 Y rzekł niektory z ludu do niego/
Oćiec twoy poprzyśiągł lud themi
słowy/ Przeklęthy ten ktoryby dźiś
iadł chleb/ choćiaż też lud vstał.
29 Tedy rzekł Jonáthán/ Przekáźił
dźiś [M] oćiec moy wiele ludowi the/
mu: Pátrzćie iedno proszę iáko są
oświecone oczy moie iżem trochę
skosztował miodu tego.

[M] Więcey waży so
bie prawdę Bożą/
niżli cześć powin/
ną oycu y mátce/
iáko przykazánia
wtorey Thablice
máią posledz idź zá
pierwszą.

30 A coż gdyby był dźiś lud náiadł
śie z łupow nieprzyiaćioł swoich kto
rych dostał/ izaliby nie byłá więcższa
porážká miedzy Filistyny?
31. Porážili tedy dniá onego Filisty
ny od Máchmás áż do Aiálon/ y sprá
cował śie lud bárzo.
32 Tedy lud vdał śie ná łup/ ábráli
owce/ woły y ćieletá/ y rzezáli ie ná
źiemi/ á iedli [N] społu ze krwią.

[N] Lud then nie
chćiał przećiwko
sumnieniu ieść co
śie im godźiło / á
wżdy śie wáżą ieść
ze krwią przećiw
zákazániu Boże/
mu/ A thákći czy/
nią ludźie obłudni
ktorzy Bogá swe/
mi wymysły chcą
chwálić.
[O] .w.5. Moi. 12. v.
16. y. 23.

33 Y opowiedźiano to Saulowi/ O
to lud grzeszy przećiw[O] pánu iedząc
ze krwią. Ktory rzekł/ Przestąpili/
śćie/ przythoczćie do mnie kámień
wielki.
34 Zátym że rzekł Saul/ rozeydźćie śie
miedzy lud á rzeczćie do nich/ Znie
śćie káżdy do mnie wołu swego y o/
wcę swą/ rzeżćież ie tu á iedźćie á nie
zgrzeszyćie przećiw Pánu iedząc ze
krwią/ J przywiodł káżdy z nich wo
łu z sobą w nocy/ á rzezáli ie tám.
35 A Saul postáwił tám Olthárz
Pánu/ á tenći był pierwszy Ołtarz
ktory on zbudował iemu.
36 Y rzekł Saul/ Podźmy zá Filisty
ny nocą á morduymy ie áż do świtá
nia/ y nie zostáwuymy z nich by ied/
nego/ Kthorzy mu odpowiedźieli/
czyń co śie tobie nalepiey podoba: A/
le rzekł Kápłan/ Przystąpmy háiw
do Bogá.
37 Tedy Saul [O] rádźił śie Bogá py/
táiąc/ Mam li iść zá Filistyny/ á po
dasz li ie w ręce Jzráelskie? Y [P] nie od
powiedźiał mu nic ná ten czás.

[O] To iest przez v/
sta Kápłaná noszą
cego Efod.
[P] Nie dla tego że
by miał Jonátán
zgrzeszyć/ y owszem
śie to stáło áby śie
okázáłá niewin/
ność iego.

38 A przethoż rzekł Saul/ Niechay
śie zeydą wszyscy czelnieyszy z ludu/
á wywiedźćie śie y pátrzayćie kto śie
dźiś dopuśćił grzechu tego.
39 Abowiem oświadczam śie Bo/
giem żywem ktory wybáwia Jzrá/
elá iesliby go był winien Jonathán
syn moy iż pewnie zábit będźie/ Ale
żaden z ludu náthomu nic nie od/
powiedźiał.
40 Nád to rzekł ku wszytkiem Jzrá/
elitom/ Stańćie wy ná iedney stro/
nie/ á ia z Jonáthánem synem moim
ná drugiey/ Y odpowiedźiał lud Sa
ulowi/ Czyń coć śie nalepiey podoba.
41 Zátym Saul rzekł/ do Páná Bo
gá Jzráelskiego Okażże prawdę: J
padł los ná Jonáthána y Saulá/ á
lud wyszedł z tego.
42 Potym rzekł Saul/ Rzuććie los
miedzy mną y Jonáthánem synem
moim: J padł los ná Jonathána.
43 Zátym k niemu rzekł Saul/ Po/
wiedz mi coś vczynił? Y powiedźiał
mu Jonáthán/ Tą laską kthorąm
miał w ręku skosztowałem trochę
miodu/ y dla tegoż mam vmrzeć?
44 Odpowiedźiał Saul/ Niechay
mię ták Bog karze że ty Jonáthán
muśisz vmrzeć.
45 Thedy rzekł lud do Saulá/ Jzali
ma Jonathán vmrzeć ktory ták zá/
cnie Jzráelity wybáwił? Vchoway
thego Boże/ Jáko żyw iest Pan/ że
y ná mnieyszy włos nie spádnie z gło
wy iego/ ábowiem mu dźiś Bog był
ku pomocy. A ták lud wybáwił Jo/
náthána od śmierći.
46 Y wroćił śie Saul od Filistynow/
A oni też odeszli do mieyscá swego.
47 A otrzymawszy Saul krolestwo
nád Jzráelem/ walczył przećiw w/
szytkim okolicznym nieprzyiaćiołom
swoim/ przećiw Moábitom/ Am/
monitom/ Edomithom/ y Krolom
Sobá/ y przećiw Filistynom/ á gdźie
śie kolwiek obroćił wygrawał.
48 Zebrawszy też woysko porážił A/
málechity/ y wybáwił Jzráelczyki/
od tych ktorzy ie trapili.
49 Y miał syny Saul[Q] Jonátáná/ Jes [Q] 1. Kronik. 8. v. 33.
suiego/ y Melchisuá/ á imioná dwu
corek iego były ty/ stárszey Merob/ á
młodszey Michol.
50 A żenie Saulowey było imię Achi
noám/ á tá byłá corká Achimáásso/
wá/ A imię Hetmáná nád woyski ie
go było Abner syn Nerow sthryiá
Saulowego.
51. Oćiec záśię Saulow był Cys/ á Ner
oćiec Abnerow był syn Abielow.
52 A poki iedno był żyw Saul/ tedy
záwżdy byłá walká sroga przećiw
Filistynom/ y gdźie iedno Saul wi
dźiał człowieká mężnego y rycerskie
go/ przyimował go do śiebie.

Kapitu. 15.

2. Pan roskázuie Saulowi áby wytráćił Amálechity do iednego. 7. y. 19. Nie iest w tym posłuszen Pánu. 11. y. 26. Jest odrzu/

con od niego. 24. Obłudna iego pokutá. 32.
Sámuel zrąbał ná ſztuki Krolá Amálechi
tow.

1. Y Rzekł Sámu
el Saulowi/ Pan
mie poſłał ábym ćie
pomázał Krolem
nád ludem iego J/
zráelſkim/ á przetoż
theraz poſłuchay głoſu ſłow Páń/
ſkich.
2. Pan záſtepow ták mowi/ Ja [A] pá
mietam co vczynił Amálek Jzráe/
lowi/ iáko ſie oborzył náń w drodze
gdy * wyſzedł z Egiptu.
3. A przetoż teraz idź á pobiy Amále
chity/ A wſzytko co máią poborz nic
im nie folguiąc/ á pobiy męże/ nie/
wiáſty/ dźiatki y niemowiątká/ wo
ły/ owce/ wielbłądy/ y oſły.

A To mowi piſmo ku okazániu iż pan ſpráwiedliwy Sedźia nie zápomni nigdy grzechu/ áby go nie miał káráć/ oprocz tych ktorzy ſie przez pokuté do niego náwrácáią.
* w. 2. Mo. 17. v. 8.

4. A ták Saul zebrawſzy lud poli/
czył gi w Theláim/ y było pieſzego
ludu dwá kroć ſto tyſiecy/ y dźieſieć
tyſiecy ludu z Judá.
5. A gdy Saul przyſzedł do miáſtá
Amálek á miał zwieść bitwe nád
rzeką.
6. Rzekł [B] Cyneyczykom/ Odſtępćie/
odeydźćie/ á wynidźćie z pośrzodku
Amálechitow abych was ſpołu z ni/
mi nie wytráćił/ ábowiemeśćie wy
vczynili miłoſierdźie nád wſzytkimi
ſyny Jzráelſkimi gdy ſzli z Egiptu/
A tákże Cyneyczycy odſtąpili od A
málechitow.

B To było potomſtwo Jetrá/ ktorego inácey zwano Cyneiczykiem/ y był ten świekrem Moiżeſzowē y Káptanem w Mádyan/ ktore było głowne miáſto Amálechitow/ nie dáleko od Morzá czerwonego.

7. Y pobił Saul Amálechity od He/
wilá áż do Sur kthore ieſt przećiw
Egiptowi.
8. Y poimał Agág Krolá Amálechi
tow żywego/ á wſzytek iny lud po/
mordował mieczem.
9. Ale Saul y z ludem ſwym [C] prze/
puśćił Agágowi/ y co nalepſzem o/
wcom/ wołom/ y bydłu tłuſtemu y
báránom/ y wſzytkiemu co było na/
lepſze/ á nie chćieli tego tráćić: Jedno
tho co było niczemne á ninacz ſie nie
godźiło to pozábiiáli.

C To vczynili przećiw roſkazániu Bożemu/ o tym pátrz wyżſzey w. v. 3.

10 Rzekł potym Pan do Sámuelá
tymi ſłowy.
11. [D] Żal mi iżem Saulá poſtháno/
wił Krolem/ ábowiem odwroćił ſie
odemnie/ á nie vczynił doſyć roſka/
zániu memu/ z czego ſie bárzo záfrá
ſował Sámuel/ á wołał do Páná
przez cáłą noc.
12. Zátym Sámuel wſtawſzy ráno/
ſzedł przećiw Saulowi/ y powie/
dźiano mu iż Saul przyſzedł do Kár
melu/ [E] y támże ſie był położył ná nie/
ktorem mieyſcu/ á z támtąd ſie wro
ćił do Gálgal.

D Pátrz w Kſięgách rodzáiu w kápit. 6. w. 6. wierſzu. Jáko rozumieć [illegible] my że Bog żáłu[illegible]e.

E Abo poſtáwi[illegible] bie Slup/ ábo [illegible] inſzy znák zwy[illegible] ſtwá ku pámią[illegible]

13. Y ſkoro Sámuel przyſzedł do Sa
ulá/ tedy go ták witał Saul/ Bądź
że błogoſłáwiony od Páná/ wypeł/
niłemći roſkazánie Páńſkie.
14 Ale mu Sámuel rzekł/ Coż tho
ieſt zá wrzaſk bydłá ktory przycho/
dźi do vſzu moich? y co zá ryk wo/
łow ktory ſłyſzę?
15. Odpowiedźiał Saul/ Przype/
dzono to od Amálechithow/ ábo/
wiem lud przepuśćił co nalepſzem
owcom y wołom/ áby ie ofiárowá/
li Panu Bogu twemu/ á oſtáteke/
ſmy wytráćili.
16. Thedy rzekł Sámuel ku Saulo/
wi/ A dopuśćiſz mi iżći to oznaymię
co mi Pan mowił they nocy? A on
mu dopuśćił mowić.
17. Y rzekł mu Sámuel/ Jzali nie
ſtałeś ſie głową pokolenia Jzráel/
ſkiego/ gdyś ſie ſobie zdał namniey/
ſzym/ á pomázał ćie Pan krolem nád
Jzráelem?
18. Y poſłał ćie Pan ná tę drogę/ ro/
ſkázuiąc ći ábyś ſzedł á wytráćił zło/
śćiwe Amálechity/ á walką wygu/
bił áż do iednego.
19. Przeczżeś nie był poſłuſznym ro/
ſkazániu Páńſkiemu? á vdałeś ſie
zá łupy/ y dopuśćiłeś ſie they złośći
przed Pánem?
20 Y odpowiedźiał mu Saul/ Y o/
wſzemem ia był poſłuſzen roſkazá/
niu Páńſkiemu/ á doſyćiem vczy/
nił temu ná co mie Pan poſłał/ y wy
tráćiwſzy Amálechithy poymałem
Agág Krolá ich.
21. Thylkoż lud nábrał z łupow o/
wiec y wołow/ áby ie ofiárował pá
nu Bogu twemu w Gálgál/ iáko z
rzeczy przednieyſzych ktore ſą Panu
poſlubione.
22 Y rzekł Sámuel/ Y mnimaſz áby
ſie ták kochał Pan w palonych y w
inych ofiárach/ iáko w poſłuſzeń/
ſtwie roſkazánia iego/ * [F] Otho le/
piey ieſt być poſłuſznem niż ofiáro/
wáć/ á ſłuchać lepiey ieſt niż tłuſtość
ſkopową iemu oddáwáć.

* Ekkle. 4. v. 17. Ozee. 6. v. 6. Mát. 9. v. 13. y v. 7.

F Z tąd ſie okázu[illegible] iáko ſie Pan b[illegible] dźi tymi ktorzy [illegible] chcą chwálić [illegible] dług wynaláſk[illegible] ludzkich/ odſtę[illegible] iąc od słowá ie[illegible]

23 Abowiem nieposłuſzeńſtwo ieſt
grzech iáko czáry/ y iáko niepra/
wość y báłwochwálſthwo: A prze/
toż iżeś wzgárdźił roſkazánie Páń/
ſkie/

Sául.

skie/tedy też on ćiebie odrzućił ábyś
niebył Krolem.
24 Tedy rzekł Saul ku Sámuelo-
wi/Zgrzeszyłem iżem przestąpił ro-
zkazánie Páńskie y słowá one twe/[G]
ábowiem em sie bał ludu/y posłucha-
łem ich.
25 A thák proszę ćie odpuść teraz
grzech moy á wroć sie ze mną ábym
dał chwałę Pánu.
26 Y rzekł k niemu Sámuel/Nie poy-
dę z tobą gdyżeś odrzućił słowo páń-
skie/á ćiebie theż Pan odrzućił ábyś
niebył Krolem nád Izráelem.
27 A gdy sie Sámuel odwroćił
chcąc idź precz/vłápił go zá podo-
łek płasczá áż go vrwał.
28 Thedy k niemu rzekł Sámuel/
Dziś od ćiebie Pan * oderwał krole-
sthwo Izráelskie/á podał ie inemu
lepszemu niżliś ty.
29 A iśćiec nie skłáma mocarz Izrá-
elski/áni mu tego będzie żal/gdyż
nie iest człowiek/áby czego żáłowáć
miał.
30 I rzekł on/[H] Zgrzeszyłem/Ale ćie
wżdy proszę/vczyń mi tę cześć przed
stharszemi ludu moiego/y przed I-
zráelem/iż sie ze mną wroćiż ábych
dał chwałę Pánu Bogu twemu.
31. Wroćił sie tedy Sámuel z Sau-
lem/y czynił modły Saul Pánu.
32 A potym Sámuel rzekł. Przy-
wiedźćie do mnie Agág krolá Amá-
lechitow. I szedł ku niemu Agág
[I] poważnie ták mowiąc. Zápraw-
dem vszedł srogośći śmierći.
33 Ale rzekł Sámuel/Jáko miecz
twoy poczynił niewiásthy osierocia-
łemi/ták mátká twoiá nád ine nie-
wiásty osierociáła zostánie. [K] Iro-
zrąbał w kęsy Sámuel Agág przed
Pánem w Gálgál.
34 Potym odszedł Sámuel do Rá-
má/á Saul szedł do domu swego/
do Gábáá Saulowego.
35 Tákże Sámuel niewidźiał wie-
cey Saulá áż do swey śmierći/w-
szákże go żáłował. A Pánu też żál
było iż kiedy Saulá vczynił krolem
nád Izráelem.

G Choćiaż widźi iáwny grzech swoy á wżdy sie wymawia/iáko záwżdy zwykli czynić ludźie obłudni/ktorzy niechcą cále wyznáć grzechu swego.

* Niżey.28.v.17.

H Prawdźiwa pokutá niczego inszego nie szuka/iedno iż by rozgniewánie Boże nád sobą záwściągnąć mogłá/iżby byłá czystego sercá ku chwale Bożey/A ztąd záśie bywa poznana fałszywa pokutá gdy sie obawia áby nieubliżyłá nic sławie y zacnośći swey ták iáko to czyni Saul.

I Abo roskosznie/iákoby sie nic niebojąc choćiaż drudzy ty słowá ktore on mowił thák rozumieią/Przyszłá ná mie gorzkość śmierći dawáiąc znáć w iákiem strachu był.

K Jáko ten kthory czyni dosyć spráwiedliwemu Dekretowi Bożemu.

Kapitu. 16.

1. y. 7. Sámuelá fuka Pan iż żáłuie Saulá/roskázuiąc mu áby pomázał inego krolem. 12. Pomázan Dawid ná Krolestwo. 18. ktorego Saul przyiął w łáskę á ktorem obyczáiem.

1. Edy rzekł pan
ku Samuelowi/
I pokądże będźiesz
żáłował Saulá/
gdyżem go ia od-
rzućił/áby niekro-
lował nád Izráelem? Náleyże w
rog twoy oliwy/A poślę ćie/ábyś
szedł do Izáiá Bethlehemity/ábo-
wiem em tám sobie obrał Krolá mie-
dzy syny iego.
2. Ale Sámuel rzekł do niego. [A] I
iákoż mam idź? Vsłyszyli to Saul
thedy mię zábiie/I odpowiedźiał
mu Pan/Weźmi z sobą ćielicę z stá-
dá/á powiedz iż idźiesz ku spráwo-
wániu ofiáry Pánu.
3. I wzowiesz Izáiá ku ofierze/á ia
tobie oznaymię co masz czynić/á po-
mażesz mi tego tam ktorego ia tobie
opowiem.
4. I vczynił ták Sámuel iáko mu
był Pan powiedźiał/A gdy przy-
chodźił do Bethlehem vlękli sie stár-
szy w mieśćie z przyśćia iego á mo-
wili/W [B] dobrysli obyczay tu przy-
szedł.
5. A on rzekł/W dobry/ábowie-
mem przyszedł ofiárowáć Pánu/
Poświęććież sie/á podźćie ze mną
ku ofierze: I poświęćił ták sámego
Izáiá iáko y syny iego/á wezwał ie
z sobą do ofiáry.
6. Gdy tedy tám weszli/weyzrał ná
Eliábá y rzekł. Záiste tu iest przed
Pánem pomázániec iego.
7. Ale Pan rzekł ku Sámuelowi/
* Nie pátrzay ná vrodę iego/áni ná
wysokość wzrostu iego/gdyżem go
odrzućił. Abowiē Pan nieogląda
sie ná to/ná co sie ogląda człowiek/
bo ludźie widzą to co iest przed oczy-
má/ále Pan w serce pátrzy.
8. Záwołał tedy Izái Abinádábá/y
kazał mu idź mimo Sámuelá/kto-
ry rzekł/I tego Pan nieobrał.
9. Potym Izái kazał przydź Sám-
mie. A on rzekł/I thegoć nieobrał
Pan.
10 Owa Izái kazał przydź siedmi sy-
nom swym przed Sámuelá/Ale on
rzekł k niemu/I tych ći sobie Pan
nie obrał.
11. Potym rzekł Sámuel do Izáiá/
A iużeż tu wszytki dźieći thwoie?
Ale on odpowiedźiał/Jest iesczcze
namłodszy ktory páśie owce. Tedy

A Niemowi thego iáko by miał wątpić o wspomożeniu Páńskiem/ále rádząc sie ktorem by to obyczáiem być mogło.

B Po Zydowsku/spokoyneli iest przyśćie twoie.

* Psal.7.v.10.

Saul.
† 2. Sámu. 7. v. 8. Psal. 78. v. 70. y. 89. v. 1.

rzekł Sámuel ku Izáiemu. † Poszli
poń niechać przyidźie/ ábowiem nie
śiedźiemy áż on tu bedźie.
12. A ták posłał poń/ y przyszedł/ A
on był ryssáwy/ oczu wdźiecznych/
y piekny ná obliczu: Tedy rzekł Pan/
Ten ći iest powstańże á pomaż go.
13. A Sámuel wźiawszy rog z oli/
wa/ pomázał go wpośrzod bráciey ie
go‖/ y został Duch Páński z Dawi/
dem od onego czásu ná potym. I ták
że Sámuel odszedł do Rama.

‖ Dźie. 7. v. 46. y. 13. v. 22.

14 Ale Duch Páński odsthapił od
Saulá/ C á strászył go duch zły od
Páná.

C To iest trapił go ná sumnieniu.

15. I rzekli słudzy Saulowi do nie/
go/ Otho teraz D duch zły od Bogá
strászy ćie.

D Nazywa czártá Duchem złym Bozym/ gdyż on iest w mocy ie‹go›/ á nie może nic czynić/ iedno ile mu Bog dopuści karząc przezeń niewierniki.

16. A ták prośim Pánie nász/ rostáż
służebnikom twem/ ktorzy są około
ćiebie/ ábyć nálezli kogo coby vmiał
gráć ná hárfie/ Iż gdy by ćie nágá/
bał duch zły od Bogá/ ábyć grał/ á
iżći by lżey było.
17. Rzekł thedy Saul służebnikom
swoim/ Proszę was postáraycie mi
sie okim co by dobrze gráć vmiał/ á
przywiedźćie go do mnie.
18. I odpowiedźiał ieden z służebni/
kow: Widźiałem syná Izaiá Be/
thlehemity kthory vmie gráć á iest
człowiek meżny rycerski/ y rostrop/
ny w káżdey spráwie/ ktemu gład
ki á Pan iest z nim.
19. Wypráwił thedy Saul posły ku
Izáiemu zthemi słowy/ Poszli ku
mnie Dawidá syná twego ktory iest
v bydłá.
20 A ták Izái włożywszy chleb ná o/
słá y flászę winá/ wźiawszy też y ko/
źle iedno z stádá/ posłał przez Da/
widá syná swego Saulowi.
21. Gdy thedy Dawid przyszedł do
Saulá/ służył przed nim/ á rozmiło
wał sie go bárzo y był v niego pácho
lećiem co broń zá nim nośił.
22 I posłał Saul do Izáiego áby mu
thák powiedźiano/ Proszę niechay
Dawid zosthánie przy mnie/ ábo/
wiem iest v mnie w łásce.
23 A kiedy E duch zły od Bogá przy/
chodźił ná Saulá/ thedy Dawid
wźiawszy hárfę grał ná niey/ I miał
Saul nieiákie vlżenie/ á miał sie le/
piey/ y on duch zły odchodźił od
niego.

E Abowiem then Duch zły przekládał sumnieniu iego gniew Boży/ oprocz wszey nádźieie odpuszczenia nieprawośći iego/ ktemu mu też przekłádał/ iż miał być zrzucon z Krolestwá/ z kad on był thák bárzo zły y z frásowáney myśli/ thák iż od rozumu odchodźił iáko szalony/ á ku vśmierzeniu thákowego frásunku nalepsza Muzyká iáko wiele pogáńscy ludźie o tym pisáli.

KApitu. 17.

1. Filistyni sie zbieráią przećiw Izráelitom. 4. Goliáth obrzym okrutny. 11. y. 24. Był ná postrách wszystkiemu ludowi. 20. Dawid przyszedł do obozu. 40. Potyka sie z Goliátem. 49. Zábił go.

1. GEdy Filisty=
ni zebráli woyská
swe áby walczyli/
á położyli sie v So
cho/ kthore iest w
Iudá/ záthoczy/
wszy oboz miedzy Socho y Azeká
ná gránicách Dommim.
2. A Saul też y lud Izráelski/ zebrá
li sie y położyli z obozem w dolinie
Elá/ y z szykowáli woysko przećiw
Filistynom.
3. Tedy Filistyni stáli ná gorze z ie
dney strony/ á Izráelczycy ná dru/
giey stronie/ ták iż doliná byłá mie/
dzy niemi.
4. I wyszedł mąż ieden z woyská Fi
listyńskiego wpośrzod obu woysk/
ktorego zwano Goliáth z A Geth/ A Get było iedno miást Filistyńs‹kich›
á był ná wyższą ná sześći łokiet y
ná dłoni.
5. Máiąc ná głowie swey helm mie
dźiány á kárácenę na sobie w łuskę/
kthora ważyłá pięć tyśiecy syklow
miedźi.
6. Miał ktemu nakolánki miedźiá
ne na nogách/ y tarcz miedźiána ná
rámionách swoich.
7. A oszczepisko oszczepu ie‹go› było iá
ko nawoy tkácki/ á grot ważył sześć
set B syklow żelázá/ á chodźił przed
nim pácholek co nośił tarcz iego.

B O tych Syklo‹ch› pátrzay. w. 4. K‹sie›gách. Mo. 5. v. 7.

8. Ten stánąwszy wołał do hufow
Izraelskich tymi słowy. Pocożeśćie
sie ruszáli z woyskiem ku potykániu
Izażem ia nie iesth Filistyńczyk/ á
wy iesteśćie słudzy Saulowi? O/
bierzćież kogo miedzy sobą ktoryby
wyszedł przećiwko mnie.
9. A iesliż sie zemną potykáiąc otrzy/
ma nádemną zwyćiesthwo/ my be
dźiemy wászemi niewolniki. A iesli
ia też nád niem zwyćiestwo wezmę
thedy wy sie nam poddaćie/ y bedźie
ćie sługámi nászemi.
10 Nád to rzekł ieszcze on Filistyń/
czyk/ Dźiś wyzywam hufow Izrá/
elskich/ dayćie mi iednego kthoryby
sie zemną potykał.
11. Tedy Saul y wszytek lud słysząc
ty słowá

ky ſłowá Filiſtyńá onego / vlękli ſie
y bárzo byli przeſtráſzeni.
12. A był Dawid ſyn niektorego E-
* Wyżey.16.v.1.
fráteyczyká * z Betlehem Judá / kto
rego zwano Izái / á miał ośm ſy-
now / Then zá czáſu Saulowego
był ſtáry á zeſzły w lećiech człowiek.
13. Thedy trzey ſynowie iego ſtárſzy
ſzli z Saulem ná wayne / á z thych
trzech ſynow iego co byli ná woyne
ſzli zwano pierworodnego Eliáb /
wtorego Abinádáb / trzeciego Sám
má.
14 A oprocz tych trzech ſtárſzych co
ſzli z Saulem / był Dawid namłod-
ſzy.
15. Ale Dawid odſzedł był od Saulá
paść ſtádá oycá ſwego w Betlehem
16. A on Filiſtyńczyk wychadzał rá-
no y w wieczor / czyniąc tho przez
czterdźieśći dni.
17. Y rzekł Izái do Dawidá ſyná ſwe
go / Odnieś bráciey ſwey to Efá prá
zmá / y dźieśiećioro chlebá / y bież do
nich do woyſká.
18. A tych dźieśięć młodych ſerow od-
daſz Rotmiſtrzowi / thámże bráćia
ſwa náwiedźiſz iáko ſie máia / á przy
nieśieſz mi od nich hásło ich.
19. A Saul y oni ze wſzytkim ludem
Izráelſkim leżeli w dolinie walkę
wiodąc przećiw Filiſtynom Elá.
20 A ták wſtał Dawid ráno á po-
ruczywſzy ſthádo páſtuſze / pobrał
ono z ſobą y ſzedł tám ná roſkazánie
Izáiá oycá ſwego: Przyſzedł potym
do obozu / á woyſko ruſzyło ſie było
do ſzyku / y wołáli ku bitwie.
21. Już byli Izráelczycy y Filiſtyni
z ſzykowáli woyſko przećiw woy-
ſku.
22 Dawid tedy zjáwſzy z ſiebie to co
przyniosł / poruczył to ſtrożowi obo
zu / y bieżał ſam do woyſká / á gdy
tám przyſzedł / przywitał ſie z bráćią
ſwą láſkáwie.
23 Tám gdy ſie rozmawiał z nimi /
Oto mąż Filiſtyńczyk imieniem Go
liáth z Get wyſzedł z woyſká Fili-
ſtyńſkiego w poſrzodek / y mowił o-
nyż ſłowá iáko y pierwey / ktore ſły
ſzał y Dawid.
24 A widząc wſzyſcy Izráelczycy
męża onego / vćiekáli przed nim á bá
li ſie go bárzo.
25 Mowili tedy Izráelczycy miedzy ſo
bą / Y widźićież wy tego mężá ktory
wyſzedł? ni dla czegoć nie wyſzedł
iedno áby wyzywał Izráelczyki / Ale
kthoryby go zábił / tego Krol bar-
zo vbogáći y da mu corkę ſwą / á do-
mowi Oycá iego náda wolnośći w
Izráelu.
26 Tedy Dáwid pytał ſie mężow kto
rzy z nim ſtali / Coby dano mężowi
temu ktoryby zábił tego Filiſtyńczy
ká / á odiał pohańbienie od Izráelá? c
c Duch mocy mę-
żnośći dárowány
Dawidowi po ie-
go pomazániu / po
budza go ku thá-
kowem słowam /
á ktemu wiárá y
vfánie ktore on ma
w słowie Bożem /
y w obietnicách ie
go / dla kthorey on
ſobie lekce waży o-
brzymá tego / y wſ-
ſzytkę moc Filiſty-
now.
Bo coż zacz ieſt ten Filiſtyńczyk nie
obrzezány iż ſromoći woyſká Bogá
żywego?
27 A oni mu powtorzyli onyż ſłowá /
Iż ſie ták ſtánie z mężem tym ktoryby
go zábił.
28 A vſłyſzawſzy Eliáb ſtárſzy brát
iego co mowił z onymi ludźmi / po-
pędził ſie gniewem ná Dawidá mo
wiąc k niemu / Czemuś tu przyſzedł /
á komuś poruczył one troche owiec
ná puſzczy? Známći ia pychę twoię
y krnąbrność ſercá twego / iżeś thy
dla thego przyſzedł ábyś ſie dźiwo-
wał bitwie.
29 Tedy rzekł Dawid / Cożem vczy
nił? Nie przyſzedłemći tu bez przy-
czyny?
30 Potym ſie obroćił od niego ku dru
giemu / y pytał ſie iáko y przed tym /
á odpowiedźieli mu ludźie iáko y
pierwey.
31. To gdy ſłyſzano od Dawidá / o-
powiedźiano Saulowi / y wezwał
go do ſiebie.
32 Y mowił ták Dawid do Saulá /
Niechay ſie ſerce żadnego przed tym
nie lęka / Ja ſługá twoy poydę á bę-
dę ſie bił z tym Filiſtynem.
33 Ale Saul rzekł do Dawidá / nie
możeſz ty idź przećiw temu Filiſty-
nowi ábyś ſie z nim potykał / boś ieſt
dźiecina / á on ieſt człowiekiem ry-
cerſkim ieſzcze od młodośći ſwoiey.
34 Y odpowiedźiał Dawid Sau-
lowi / † Ja ſługá twoy gdym był pá
† Ekle.47.v.3.
ſterzem owiec v oycá ſwego / á przy
chodźił lew y niedźwiedź á wźiął bá
ráná z ſtádá.
35 Tedym go ia dogoniwſzy bił / y
wydźierałem mu go z páſzczeki / á
gdy ſie oborzył ná mie / tedy ia vłápi
wſzy go zá gárdło tłukłem go y zábi
iał.
36 A ieſliż ia ſługá thwoy zábiłem
lwá y niedźwiedźiá / tedyć ſie toż ſtá-
nie y temu Filiſtyńczykowi nie obrze
zánemu / ktory ſromoćił woyſká Bo
gá żywego.

37 Nád to rzekł Dawid/ Pan ktory
mnie wyrwał z mocy lwowey y nie
dźwiedźiowey/ tenże mie wyrwie
z rąk Filiſtyná tego: Rzekł mu tedy
Saul/ Idź á Pan niechay będźie
z tobą.
38 Y vbrał Saul Dawidá w ſzáty
ſwe/ á włożył helm miedźiány ná
głowę iego/ y obłokł go w páncerz
ſwoy.
39 Ktemu przypáſał Dawid miecz ie
go ná ſzáty ſwe/ y koſztował ieſliby
mogł ſchodźić w tym/ bo przed tym
tego niekoſztował. Thedy rzekł ku
Saulowi/ Ja wthym ſchodźić nie-
mogę/ bom themu nieprzywykł/ A
przetoż z tego rozebrał ſie Dawid.
40 Ale wźiawſzy kiy ſwoy w rękę/
obrał ſobie pięć gládkich kámieni z
potoká/ y włożył ie do táiſtry/ á nio
ſąc procę w ręce ſwey/ ſzedł ku Fi-
liſtynowi.
41 Filiſtyńczyk też wyſzedł/ á przy-
ſtępował ſie ku Dawidowi/ y z o-
nem pácholkiem co przed niem nioſł
tarcz iego.
42 A gdy ſie on Filiſtyńczyk przypá
trował Dawidowi vyrzawſzy go/
lekce go ſobie ważył iż był dźiećina/
á był ryſsáwy y gládki ná obliczu.
43 Rzekł tedy Filiſtyńczyk ku Da-
widowi/ Izalim ia ieſth pies/ iż ná
mię idźieſz z kijem? I przeklinał
Filiſthyńczyk Dawidá przez bogi
ſwoie.
44 Nád tho rzekł kniemu/ Podźże
háyw ku mnie/ á dam ćiáło thwe
pthakom powietrznem/ y beſtyam
polnem.
45 Ale Dawid rzekł Filiſthynowi.
Ty ku mnie idźieſz z mieczem/ z oſzcze
pem/ y z tarczą/ á ia idę ku tobie w-
imię Páná záſtępow Bogá woyſká
Izráelſkiego/ ktoreś ty ſromoćił.
46 Dźiś ćie poda Pan w ręce moie/
á zábiię ćię/ y odeymę głowę twą od
ćiebie: á trupy woyſká Filiſtyńſkie-
go/ dam ptáſtwu powietrznemu/
y beſtijam źiemſkim: á poznáią wſzy
ſcy mieſzkáiący ná źiemi/ iż Izráel
ma Bogá.
47 I obaczy to wſzytko zgromádze-
nie/ że Pan nie mieczem áni oſzcze
pem wybáwia/ gdyż walká ieſth
Páńſka/ A poda was w ręce náſze.
48 A gdy Filiſtyńczyk poſzedł á przy
ſtępował ſie ku Dawidowi/ poſpie
ſzył thež y Dawid/ á bieżał ná plác
przećiw Filiſtynowi.
49 ᵃA wyiawſzy z táiſtry kámień/ ći- ᵃ Ekle.47.v.5.
ſnął im nań z proce y vgodźił Fili-
ſtyńczyká w czoło/ ták iż mu kámień
w nim vwiązł/ á on padł ná źiemię
ná oblicże ſwoie.
50 ᵇA ták Dawid otrzymał zwyćię- ᵇ 1.Mach.4.v.
ſtwo nád Filiſtyńczykiem procą á
kámieniem/ á vgodźiwſzy go/ zá-
bił gi/ á mieczá nie miał w ręku ſwo
ich.
51. A ták przybieżawſzy Dawid/ ſtá
nął nád Filiſtyńczykiem/ á doby-
wſzy mieczá z poſzew iego dobił go
y vćiął mu głowę/ A gdy vyzrzeli Fi
liſtyni iż vmárł mocarz ich/ pierz-
chnęli.
52 Powſtawſzy tedy mężowie z I-
zráel y z Judá/ z wielgiem krzykiem
gonili Filiſtyny áż do brany Akká-
ron/ y poległo wiele ránnych z Fili
ſtynow ná drodze Sáráim/ áż do
Geth y do Akkaron.
53 Wroćili ſie potym ſynowie Izrá
elſcy z pogoni Filiſthynow/ y roz-
chwyćili miedzy ſie obóz ich.
54 A Dawid wźiawſzy głowę Fili
ſthyńczykowę/ nioſł ią do Jeruzá-
lem/ á zbroię iego ſchował do ná-
miotu ſwego.
55 I gdy widźiał Saul Dawidá wy
chodzącego przećiw Filiſtynowi/
mowił do Abnerá hethmáná ſwe-
go. Ten młodźieniec czyi ieſt ſyn?
A odpowiedźiał Abner[K] Záiſte nie
wiem krolu.
[K] W żydowſk… ſtoi iáko żywie ßá twoiá.
56 Thedy rzekł Krol/ Pytay ſie czyi
by był ſyn ten młodźieniec.
57 A gdy ſie Dawid wroćił zábi-
wſzy Filiſtyńczyká/ thedy go wźiął
Abner/ y wiodł go przed Saulá/ á
on miał głowę Filiſtynowę w ręku
ſwych.
58 A ták Saul rzekł kniemu/ Mło-
dźieńcze czyieś ty ſyn? A Dawid od
powiedźiał. Jeſtem ſyn ſługi twe-
go Izáiá Bethlehemity.

✥ ✥ ✥

Kapitu. 18.

1. Sprzyiáźnienie miedzy Dawidem y Jo-
náthánem. 6. Niewiáſty ſpiewáią wyſla-
wiáiąc Dawida. 8. Skąd ſie Saul roz-
gniewał. 13. Vczynił go hetmánem. 14. y 29.
Widząc iż ſie mu wßyſtko ßczęśći/ boi ſię
go. 17. Dawa mu corkę ſwą zá żonę. 25. Zá
ſto nie obrzezek Filiſtyńſkich.

Agdy

1. GDy Da-
wid dokończył
rzeczy swey ku
Saulowi/ te-
dy Jonátán ser
decznie sie ro-
zmiłował Da-
widá / á kochał sie w nim / iáko w
zdrowiu swoim.
2. A ták onegoż dniá wźiął go Saul
do siebie / áni sie mu dał wrácáć do
domu oycá iego.
3. J zbuntował sie Jonáthán z Da
widem ábowiem go miłował iáko
zdrowie swoie.
4. A ziawszy Jonáthán z siebie płaszcz
kthory miał ná sobie / dał gi Dawi
dowi/ Przytym drugie swe száthy/
miecż/ łuk/ y pás rycerski.
5. A gdźie iedno Saul posłał Da-
widá/ szedł wszedy/ á rostropnie so
bie poczynał/ A tákże Saul przeło-
żył go nád rycersthwem/ y podobał
sie wszytkiemu ludowi/ y służebni-
kom Saulowym.
6. Gdy sie pothym wrácáli/ á Da-
wid sie też wroćił / zábiwszy Fili-
styńczyká/ wyszły niewiásty ze wszy
tkich miast Jzráelskich [A] spiewaiac
y táńcuiac przećiw Saulowi kro-
lowi/ z bebny z weselem/ y z gęslámi.
7. A gráiac ony niewiásty spiewá-
ły ná przemiány temi słowy.* Porá
żił Saul swoy thysiac / á Dawid
swych dźiesięć tysiecy.
8. J rozgniewał sie Saul bárzo/ á
niepodobáły mu sie thy słowá / y
rzekł/ Przywłaszczyli Dawidowi
dźiesięć tysiecy/ á mnie iedno tysiac/
á czegoż mu wiecey potrzebá iedno
krolestwá?
9. A przetoż Saul od one° czásu zá
wżdy krzywo pátrzył ná Dawidá.
10 Potym názáiutrz duch zły od Bo
gá opętał Saulá / y [B] plotł ledá co
w domu swym / á Dawid przed
nie grał ná hárfie iáko y przed tym/
ná káżdy dźyeń/ A Saul miał w re-
ku szefelin.
11. J ćisnał iem mowiac / Przebiie
Dawidá ku ścienie/ A le Dawid v
stapił przed niem po dwá kroć.
12. Bał sie tedy Saul Dawidá / wi
dzac iż Pan był z niem / á od niego
odstapił.
13. J odpráwił go od siebie / á vczy-
nił go [C] rothmistrzem/ y wodźił lud
gdźie było pothrzebá.
14 O wa Dawid we wszytkich sprá
wách swych/ rostropnie sobie poczy
nał/ przeto iż był Pan przy nim.
15. Co gdy widźiał Saul/ iż ták ma
drze sobie Dawid poczynał/ [D] thedy
sie go bárzo bał.
16. Ale wszytek lud Jzráelski y Judz-
ski miłował Dawidá/ ábowiem on
sprawcą ich był w rzeczách boiowych
17. A ták Saul rzekł do Dawidá/ O-
toć dam Merob stársza corkę swa zá
żonę / iedno badź meżnym człowie
kiem / á spráwuy walki Páńskie/
Bo thák sobie mowił Saul: Nie
cháy go ia reka swa niezábiiam / ále
niechać zginie od rak Filistyńskich.
18. Tedy rzekł Dawid ku Saulowi
Cożem ia iest/ á co iest zá stan moy/
á co też iest zá dom oycá moiego w J
zráelu / ábych miał być źieciem Kro
lewskim?
19. A gdy przyszedł czás/ iż Merob
corká Saulowá miáłá być daná
Dawidowi / tedy ia dano zá żone
Adryelowi Meholátyckiemu.
20 Ale Michol corká Saulowá /
rozmiłowáłá sie Dawidá/ Co gdy
powiedźiano Saulowi / thedy sie
mu to bárzo podobáło.
21. J rzekł Saul. Dam mu ia ná ie
go vpadek/ áby tym rychley zginał
od rak Filistyńskich. A przetoż rzekł
Saul Dawidowi/ Damći dźiś te
druga/ y bedźiesz źieciem moim.
22 A tákże Saul roskazał sługam
swoim/ Mowćie potáiemnie Da-
widowi/ Otho Krol vpodobał ćie
sobie/ y miłuia ćie wszytcy służebni
cy iego / á przetoż teraz zostań źie-
ćiem Krolewskim.
23 Opowiedźieli thedy służebnicy
Dawidowi słowá ty/ Ale im odpo
wiedźiał Dawid. J mnimáćież że
by ledá co było być źieciem Krolew-
skim? gdyżem ia iest człowiek vbogi
y niskiego stanu?
24 A przethoż sludzy opowiedźieli
to Saulowi/ Táki á ták powie-
dźiał Dawid.
25 Tedy rzekł Saul/ Thák mu po-
wiedźcie/ Nie dbać Krol o wiáno/
iedno tylko chce mieć sto nieobrzezek
Filistyńskich/ aby sie ták pomstá stá
łá nád nieprzyiaćiołmi Krolewski-
mi. Bo myślił Saul iákoby wydáć
Dawidá w rece Filistynom.
26 Tedy sludzy iego powiedźieli to
Dawi-

A Thy pieśni y tythańce bywáły oprocz wszetecżeństwá ćielesnego w czystości sercá / okázuiac wtym wesele/ ktore miáły z wybáwienia Jzráelskiego przez Sauláy Dawidá/ Aby thu niemiáły wymowki pánie/ ktore sie kwoli ćiáłu w niepotrzebnych tańcách y mászkárách kocháia.

* Ekle.47.v.7.

B Wżydowskiem stoi Prorokowat/ A ten obyczay mowienia wźiet iesth od prawdźiwych Prorokow / ktorzy rospráwuiac o rzeczách Boskich / sa w pośmiewisku v onych ktorzy to sobie máia zá błażeństhwo / gdyż sie z nich niepolepszáia. Cháldeyski wykłádacz miásto słowá tego prorokowat/ położył szálał.

C Abowiem w ták niebespiecznym stanie mniemał áby rychley miał zginać.

D Gdy sie w nim zazdrość z boiaźni mnożyłá.

Dawidowi/ y podobáłá sie tá rzecz
iemu áby został zieciem krolewskie/
iedno iesżcze czás był nie przyszedł.
27 A ták wstał Dawid y szedł z lu-
dem swym/ á pobił dwie scie z me-
żow Filistyńskich/ ktorych nieobrze-
ski przyniosł/ á oddano ie spełna kro
lowi áby thák był zieciem iego/ Dał
mu tedy Saul Michol corke swą zá
żone.
28 A widząc Saul y obaczáiąc to
pilnie iż był Pan z Dawidem/ á iż
go miłowáłá Michol corká iego.
29 Tedy sie go tym wiecey bał/ ták iż
záwżdy Saul był nieprzyiácielem
Dawidowi.
30 Potym Kśiążetá Filistyńskie[E] ru
szyły sie/ á od tego czásu iáko sie ruszy
ły/ Dawid rostropniey sobie poczy-
nał przed wszytkiemi sługámi San
lowemi/ z kąd było thym sławniey
że imie iego.

E Ruszyli sie z woy ski swemi ná woy ne przeciw Jzráe litom.

KApitu. 19.

1. Saul chce zábić Dawidá. 2. Jonáthán mu o tym znáć dawa. 4. Y chwáli go przed Saulem. 6. Saul przysiega nie zábiiáć go. 8. Dawid poráźił Filistyny. 10. y. 20. Saul o gárdło chce przyprawić Dawidá. 11. Michol wybáwiłá go. 18. Przyszedł do Sámuelá.

1. TEdy Saul
mowił do Jo-
náthána syná
swego y do w-
szytkich swych
służebnikow/
áby zábili Da
widá/ Ale Jonáthán syn Saulow
kochał sie bárzo w Dawidzie.
2. Y oznaymił to Jonáthán Dawi-
dowi ták mowiąc/ Oćiec moy szuka
przyczyny iákoby ćie zábił/ A przetoż
prosże ćie strzeż sie teraz áż do zárán
ku/ á schoway sie y skryi kedy.
3. A ia wynide y sthánę podle oycá
swego ná tym polu gdźie ty bedźiesz/
y bede z nim mowił o thobie/ á cokol
wiek vsłyszę od niego/ tedyć to oz-
naymie.
4. A ták Jonáthán mowił wszytko
dobrze o Dawidźie przed Saulem
oycem swem/ y rzekł kniemu/ Nie-
chayże Krol nie grzeszy przećiw słu-
dze swemu Dawidowi/ boć nic nie
winien/ y owszem iego spráwy byłyć
bárzo pożyteczne.
5. Gdyż on ważąc ná tho zdrowie wie
swoie zábił onego Filistyńczyká/ á
Pan wielkie wybáwienie spráwił
wszytkiemu Jzráelowi/ ná coś sam
pátrzał y rádował sie z tego: Przeczż
że thedy miałbyś zgrzeszyć przećiw
krwi niewinney/ á miał byś zábić
Dawidá bez przyczyny?
6. Y vsłuchał Saul słow Jonáthá-
nowych á przysiągł/ Oświádczam
sie żywym Pánem żeć nie vmrze.
7. A ták Jonáthán przyzwał Dawi
dá/ y opowiedźiał mu wszytki sło-
wá ony/ y przywiodł go do Saulá/
á był przy nim ták iáko y przed tym.
8. Wszczełá sie potym woyná/ á ćia-
gnął Dawid przećiw Filistynom/
kthore poráźił porażką wielką/ Y
pierzchneli przed niem.
9. A duch zły od Páná opethał był
Saulá/ y siedząc domá miał szefelin
w rece swey/ gdźie ná ten czás Da-
wid grał przed nim.
10 Y stárał sie Saul iákoby Dawidá
mogł przebić ku ściénie/ ále sie on
vmknął przed niem/ ták iż szefelinem
vtknął wściénie/ á Dawid vćiekł y
vszedł oney nocy.
11. Ale Saul posłał sługi do domu
Dawidowego/ áby nań strzegli y zá
bili go ráno: Co Michol żoná iego
oznaymiłá iemu powiedáiąc/ Jeslize
they nocy nie przestrzeżesz zdrowia
swego/ tedy iutro bedźiesz zábit.
12. A ták Michol spuśćiłá Dawidá
oknem/ ktory vćiekł y vszedł niebe-
śpieczeństwá.
13. A wźiąwszy Michol obraz położ-
żyłá gi ná łożu/ záłożywszy wezgło
wko z koźiey sierśći pod głowy y przy
kryłá száta.
14 Y posłał Saul sługi áby poimáli
Dawidá/ Ale oná powiedźiáłá iż
choř.
15. Posłał powtore Saul sługi áby
ogladáli Dawidá/ roskázuiąc im
przynieść go y z łożkiem/ áby go zábił
16. Gdy thedy oni przyszli/ nále-
źli [A] obraz ná łożu/ á wezgłowko z
koźiey wełny w głowách iego.
17. A thák rzekł Saul do Michol/
Przecześ mie zdrádźiłá á wypuśći-
łás nieprzyiácielá mego áby vćiekł?
Tedy mu odpowiedźiáłá Michol/
Jż mi ták groźił/ Jesliż mie nie wy-
puśćisz pewnie ćie zábiie.
18. Thedy Dawid vćiekszy przyszedł
ku Sá-

A Tákci sie st wa ludźiom m bożnym ktorzy śláduią sługi B że/ Bo tho ni w mocy ich/ sie mieli tkn kogo prześládu iedno tylko g ćień á obraz to iest ćiáło/ t nic inszego ni iedno ćień/ á złowieká w trznego: kto prawdźiwym wiekiem á w żeniem Boży

Saul Dawid Jonáthán.

ku Sámuelowi do Ramá/ á oznay
mił mu wſzytko co z nim czynił Sa
ul/ tedy obá z Sámuelem ſzli á mie-
ſzkáli w Náioth.
19. Jopowiedziano Saulowi/ Oto
Dawid ieſt w Naioth ktore ieſt w
Ramá.
20 Zátym Saul wypráwił tám po
ſły áby wźieli Dawidá/ A oni vy-
zrawſzy tám gromáde Prorokow[B]
prorokuiacych/ y Sámuelá[C] ſtoia
cego z niemi/ przyſzedł thez y ná nie
Duch Boży/ á[D] Prorokowáli y oni
ſámi.
21. J oznaymiono tho Saulowi/
ktory wypráwił ine poſły/ ále też y
ći prorokowáli/ Wypráwił ieſzcze
Saul y trzećie poſły/ lecz teży ći pro
rokowáli.
22 A ták ſam ſzedł do Ramá/ á przy
ſzedł áż do wielkiey ſtudniey ktora
ieſt w Socho pytáiac ſie/ Kedy ieſt
Sámuel y Dawid/ A powiedźia-
no mu/ Oto ſa w Naioth ktore ieſt
w Ramá.
23 A ták z támtad ſzedł do Naioth
w Ramá/ y przyſzedł też nań Duch
Boży/ á thák idac prorokował/ áż
tám przyſzedł.
24 A ták[E] zwlokſzy odźienie ſwoie/
prorokował thez y ſam przed Sá-
muelem/ á leżał nágim przez on cá-
ły dźień y noc/ Z tad że weſzło w przy
powieść*/ Jzali też Saul miedzy
Proroki?

[B] To ieſt chwaláiacych Páná y śpiewáiacych.
[C] Stoiacego z niemi áby ie vczył.
[D] Tho ieſt Páná chwalili.
[E] Jákoby bedac w záchwyceniu/ á nie wiedzac y ſam co czynił: Co widzac Sámuel nie chćiał z nim mowić.
*. Wyſz. 10. v 1.

KApit. 20.

1. Dawid ſie ſkárży przed Jonáthánem ná Saulá/ á on go ćieſzy. 9. J zá iego ſpráwa przeſtrzeżony zoſtawa przeſpiecznym. 12. Popráwuia miedzy ſoba przyiáźni. 20. y 35. Troygiem ſtrzeleniem okázuie mu Jonáthán gniew oycá ſwego. 41. Jáko ſie potym z ſoba rozſtawáli.



1. Thák vćiekſzy
Dawid z Naioth
ktore ieſt w Ramá
przyſzedł ku Joná-
thánowi á powie-
dźiał mu/ Cożem
wżdy vczynił/ á co ieſt zá wyſtepek
moy? y w czymem niepraw oycu
twemu/ iż ſzuka zdrowia moiego?
2. Ktory mu odpowiedźiał/ Boże
vchoway/ nie vmrzeſz/ bo oćiec moy
żadney rzeczy/ thák wielkiey iáko y
máłey nie vczyni czegoby mi nie-
miał oznaymić. A zażby y tey rzeczy
oćiec moy przedemna tháić miał?
Nie vczynić tego.
3. Y przyſiagł ieſzcze Dawid á
rzekł/ Záprawde wie oćiec thwoy/
iáko ſie ty we mnie kochaſz/ á podo
bno ták rzecze/ Niechay thego nie
wie Jonáthán/ by ſnadź żáłośćia
nie był wzruſzonym/ Ale iáko Bog
żywie/ y iákos ty ieſt zdrow/ żećiem
ieſt iedno ná kroku od śmierći.
4. Y odpowiedźiał Jonáthán Da-
widowi/ Co chceſz po mnie mieć v-
czynie dla ćiebie.
5. Tedy rzekł Dawid ku Jonáthá-
nowi/[A] Oto iutro ieſt now Mieſia
cá/ á iam záwżdy zwykł ſiádáć v ſto
łu krolewſkiego/ Ale niechać ia ide/
á ſkryie ſie w polu áż do wieczorá
dniá trzećiego.
6. A ieſliżby oćiec thwoy przypom-
niał co o mnie/ thedy mu powiedz/
Proſił mie bárzo Dawid/ áby ſzedł
do Bethlehem miáſthá ſwego[B] ku
ofierze vroczyſtey/ kthora ſpráwo-
wáć ma wſzytek dom iego.
7. A ieſliż niebedźie przećiw temu/
tedyć ia ſługá thwoy bede miał po-
koy/ Ale ieſli ſie rozgniewa/ thedy
wiedz żeć chce doſyć vczynić złośći
ſwoiey.
8. A przethoż vczyń miłoſierdźie ze
mna ſługa twym/ gdyżeś thy mnie
przyiał[C] w łáſke przed Pánem: Jeſliż
we mnie ieſt co nieprawego? ſam ty
mnie zábiy/ á nie wodź mie do oycá
twego.
9. Tedy rzekł Jonáthán/ Niedáy te
go Boże/ Jeſliżbych ſie ia pewnie do
wiedźiał o złośći oyca moiego prze-
ćiw tobie iżby ſie chćiał oborzyć ná ćie
ábych ći nie miał opowiedźieć tego?
10 A ták Dawid rzekł ku Jonáthá
nowi/ Ktoż mi to oznaymi? ieſliżeć
oćiec ſrożey odpowiedáć bedźie?
11. Y odpowiedźiał mu Jonáthán/
Wynidźmy teraz w pole: J wyſzli
tám ſpołu obádwá.
12. Tedy rzekł Jonáthán ku Dawi
dowi/ Oto ieſt Pan Bog Jzráelſki/
Jeſliże ſie dowiem od oycá mego/ iż
o tym czáſie iutro/ ábo dniá trzećie-
go powie co dobrego o Dawidźie/
tedy poſle do ćiebie á oznaymieć to.
13. Niechayże ták vczyni Pan nád Jo
náthánem/ y ták mie pokarze: Jeſli
żeć oćiec moy bedźie chćiał co złego
vczynić/ tedyć też tho oznaymie/ y
wyzwole ćie/ ábyś ſzedł w pokoiu/
á Pan

[A] To ieſt pierwſzy dźień Mieſiacá/ á thy dni zwano po Grecku Neomenie/ tho ieſt now Mieſiacá/ Abowiem Żydowie mieli Kſiężyce ſwoie według biegu mieſiacá/ á poczathek ich był záráżem ſko ro Mieſiac náſtawał/ y kończył ſie po pełniey w oſtáteczney kwádrze.
[B] Był ten zwyczay iż ná káżdy rok ći ktorzy byli z iednego domu/ ſchodźili ſie raz w rok ku ſpráwowániu ofiáry doroczniey.
[C] Abo przymierze.

á Pan niech bedźie ztobą/iáko był y z
oycem moiem.

[D] Ten wierß od niektorych ták ieſt przełożony. Niebo ſie vżyć nádemną miłoſierdźia/ choćiaż bede żyw choćiaż vmrę. Záſię od niektorych ták/ Jeſliżeć nie doſyć vczynię obietnicy/ niechceſz ábyś ſie nádemną miał zmiłowáć choćiażbych żyw zoſtał/choćiażbych vmárł.

[E] To ieſt ieſlibych zdrádźił áby Bog ſie pomſćił nádemną.

14 [D] Y nie proſzę ćię ni ocz wiecey/
choćiaż żyw zoſtánę ábo vmrę/ Bo
niewątpię/ iż też nádemną bedźieſz
miał miłoſierdźie Páńſkie.
15. A nierozerwieſz miłośći twoiey z
domem moim/ aż ná wieki/ áni ná
then czás gdy Pan nieprzyiaćioły
wſzythki Dawidowe wykorzeni z
źiemie.
16. Támże Jonáthán z domem Da⸗
widowym vczynił bunt mowiąc/[E]
Niechay ſie Pan pomśći nád nie⸗
przyiaćioły Dawidowemi.
17. Y popráwił tám ieſzcze Jonáthán
przyſięgi Dawidowi/ przethoiż go
ták miłował/ á kochał ſie w nim iá⸗
ko w zdrowiu ſwoim.
18. Y rzekł ku niemu Jonáthán/ Ju⸗
tro bedźie Now Mieſiacá/á gdy mie
ſce twoie bedźie prożne/tedy ćię bedą
wſpominać.
19. A przethoż przez trzy dni bedźieſz
ſie krył co napilniey/á przyidźieſz ná
mieyſce gdźie ſie maſz ſkryć/ w then
dźień gdy bedźie o tobie ſpráwá/tám
że bedźieſz ſiedźiał podle kámieniá E
zel.
20 A ia trzy ſtrzały moie wyſtrzelę ku
niemu zmierzáiąc iákoby do celu.
21. Potym poſlę pacholę ſwe roſká⸗
zuiąc mu/ Jdź naydźi ſtrzały/ A ie⸗
ſliż rzekę pácholećiu/ Owo ſám ſtrza
ły bliżey zá tobą/ thedy go weźmi á
przyidź/ abowiem bedźieſz miał po⸗
koy/y nie boy ſie nic złego/ [F] thák mi
Pan Bog pomoż.

[F] W żydowſkiem/ Ták iáko Bog żywie.

22 Ale ieſliż rzekę pácholećiu/ Otho
tám ſtrzały dáley przed tobą/ thedy
iuż idź á wiedz że ćię Pan wyſyła.
23 A tych ſłow ktoremem ia z tobą mo⸗
wił/niechay świádkiem bedźie Pan
miedzy mną á miedzy tobą áż ná wie
ki.
24 A ták Dawid ſkrył ſie w onem po
lu: A gdy był Now Mieſiacá/ śiadł
Krol v ſtołu áby iadł.
25 A gdy záśiadł Krol ná ſtolicy ſwey
przy ſćienie iáko záwżdy zwykł/ te⸗
dy Jonáthán wſtał/ á śiadł Abner
podle Saulá/ále mieyſce Dawido⸗
we było prożne.
26 Lecz nie mowił nic Saul dniá o⸗
nego/ ábowiem pomyſlał ſobie że ſie
mu coſthało dla czegoby był nieczy⸗
ſtym.
27 Názáiutrz dniá wtorego po No
wie Mieſiacá przedſie Dawidowe
mieſce było prożne: Y rzekł Saul do
Jonáthána ſyná ſwego/ Czemu ſyn
Jzáiego nie przyſzedł ieść áni wczo
rá áni dźiś?
28 A Jonáthán odpowiedźiał Sa⸗
ulowi/ Bárzo mie proſił áby mogł
doydź do Bethlehem.
29 Y mowił thák/ Proſzę ćię niechay
idę/ ábowiem dom náſz ſpráwuie o⸗
fiárę w mieſćie/ y brát moy roſkazał
mi ábych przy tym był/ Przeto teraz
ieſliś ná mię łáſkaw niechay tham
doydę ábych oglądał bráćią moię/ A
dla tey przyczyny nie przyſzedł do ſto
łu Krolewſkiego.
30 Y rozgniewawſzy ſie bárzo Sa⸗
ul ná Jonáthána rzekł k niemu/ O ſy
nu złoſćiwey á vporney mátki/ J⸗
zaż niewiem żeś ſobie obrał ſyná J⸗
záiego ku żelżywośći twey/ y ku po⸗
hańbieniu y ſromoćie mátki twey?
31. Abowiem poki bedźie żył ná świe
ćie ſyn Jzáie°/ áni ty áni krolęſtwo
twoie bedźie poſtánowione: A ták
teraz poſli thám y przywiedź mi go/
ábowiem śmierć záſłużył.
32 Ná to Jonáthan odpowiedźiał
Saulowi Oycu ſwemu/ Przecz że
ma vmrzeć? Coż vczynił?
33 Thedy Saul porwał oſzczep áby
weń vgodźił/ A Jonáthán bacząc
iż oćiec iego vmyſlił zábić Dawidá.
34 Wſtał od ſtołu z wielkiem gnie⸗
wem/ áni iadł przez on wtory dźień
po Nowie Mieſiacá/ ábowiem ſie
był záfráſował o Dawidá/á iż go też
oćiec iego zelżył.
35 A przetoż názáiutrz ráno Joná⸗
thán wyſzedł ná pole iáko ſie był zmo
wił z Dawidem y chłopiec máły z
nim.
36 Ktoremu on rzekł áby bieżał ſzu⸗
káć ſtrzał kthore miał wyſtrzeláć/ A
gdy bieżał chłopiec/ on záſthrzelił
ſtrzały dáley zań.
37 A ſkoro chłopiec przybieżał do mie
ſcá gdźie byłá ſtrzałá ktora był wy⸗
ſtrzelił Jonáthán/ záwołał zá niem
Jonáthán tymi ſłowy/ Jzaż nie dá⸗
ley ieſt ſtrzałá przed tobą?
38 Y wołał powthore Jonáthán zá
chłopcem roſkázuiąc mu áby ſie ſpie
ſzył co narychley nie mieſzkáiąc nic/
A zebrawſzy chłopiec ſtrzały/ przy⸗
ſzedł do Páná ſwego.
39 A nie wiedźiał co ſie dźiáło/ bo tył
ko Jo⸗

Saul Dá-wid Jonáthán

kó Jonáthán z Dawidem otym wie
dźieli.
40 Y dał Jonáthán łuk y ſtrzały chło
pcu ſwemu/roſkázuiac mu áby ſzedł
á odnioſł ie do miáſtá.
41 A gdy odſzedł chłopiec/Dawid
przyſtapił od ſtrony południowey/
y vpadł ná źiemię na oblicze ſwe kłá
niáiac ſie po trzy kroć/y pocáłowáli
ſie obádwá z płáczem / Ale Dawid
bárźiey płákał.
42 Y rzekł Jonáthán Dawidowi/
Jdź z pokoiem / A cosmy obádwá
przyſięgli ſobie przez imię páńſkie ty
mi ſłowy/ Pán niech będźie miedzy
mna y miedzy toba/ miedzy potom-
ſtwem moim y potomſtwem two-
iem/to niechay trwa wiecznie.
43 Potym odſzedł Dawid/á Joná-
thán wrocił ſie do miáſtá.

KApitu. 21.

1. Dawid przyſzedſzy do Abimelechá do Noby. 6. Pożywa chlebá pokłádnego. 8. Bierze miecz Goliáthow z ſoba. 10. Y vćieka do Królá Achiſá. 12. Przed ktoiem czyni ſie ſzalonem.



1. Otym Da-
wid przyſzedł
do Noby do [A] A-
chimelechá ká-
płaná/ z ktore-
go przyśćia v-
lekł ſie Achime
lech y rzekł k niemu/Przeczes tu przy-
ſzedł ſam iż niemáſz nikogo z toba?
2. Y odpowiedźiał Dawid Achime
lechowi Káplanowi/ Roſkazał mi
Krol niekthore rzeczy ták mowiac
do mnie: Zaden o thym niechay nie
wie po co ćię poſyłam á coćiem poru
czył/ A przetożem moim ſługam ná
znáczył [B] mieyſce niektore.
3. A przetoż teraz ieſli co maſz v ſie-
bie choćia pięćioro chlebá/day mi ie
ábo co możeſz mieć.
4. A kápłan Dawidowi ták odpo-
wiedźiał / Nie mamći teraz v ſiebie
chlebá poſpolitego/iedno [C] chleb po-
święcony / ieſli iedno ſłudzy twoi [D]
ſtrzegli ſie á zwłaſzczá od niewiaſt.
5. Odpowiedźiał Kápłanowi Da-
wid/ Záiſte iuż to trzeći dźień iáko-
chmy wyſzli/á żaden z nas nie tknał
ſie niewiáſty/ y sámi [E] ſłudzy ſa czy-
ſtemi/á choćiaż tá ſpráwá náſzá nie
byłá czyſta / wſzákoż ieſt dźiś czyſtá
co ſie nas dotycze.
6. * A przetoż mu Kápłan dał chle- * Math.12. v.3.
by poświecone/ábowiem tám nie by
ło inych chlebow iedno pokłádne/kto
re odbierano od oblicznośći Páń-
ſkiey/ gdy ine świeże kłádźiono ná
ich mieſce onegoż dniá.
7. Y był tám na ten czás niektory ſłu
gá Saulow w zámknieniu przed
Pánem/ ktorego zwano Doeg E-
domczyk naprzednieyſzy z páſterzow
Saulowych.
8. Rzekł potym Dawid ku Achime
lechowi/Y maſzli v ſiebie iáki oſzczep
ábo miecz/bo áni mieczá áni żadney
broni nie wźiałem z ſoba/iż mię Krol
prędko od ſiebie odpráwował.
9. Tedy rzekł Kápłan/Jeſt tu miecz
Goliáthow Filiſtyńczyká ktoregoś
zabił w dolinie Elá/ othoć leży ob-
winiony ſuknem zá Efodem/ ieſliż
chcesz weźmi gi/bo tu niemáſz inſze-
go: Y rzekł Dawid / Dayże mi tedy
ten/bo nie może ć być lepſzy.
10 A ták Dawid dniá onego vćiekł
przed Saulem/á przyſzedł do Achi-
ſá Królá Gethſkiego.
11. Tedy ſłudzy Achiſowi rzekli ku nie
mu/ Jzali nie ten ieſt Dawid Krol
źiemie? Jzali nie temu śpiewano z
tańcy / Pobił Saul thyśiac ſwych/á
Dawid dźieśięć tyśięcy ſwoich?
12. Y vważał w ſercu ſwoim Dawid
ſłowá ty/á bał ſie bárzo Achiſá kro-
lá Gethſkiego.
13. Y odmienił ſobie poſtáwę przed ni
mi/á czynił ſie ſzalonym miedzy ni-
mi kryſláiac ná drzwiách vſliniwſzy
ſobie brodę.
14 A przethoż rzekł Achis do ſług
ſwych: Oto widźićie człowieká ſzalo
nego / pocożeśćie mi go przywiedli.
15. Jeſzcześ v mnie máło ſzalonych/
iżeśćie y thego przywiedli áby ſzáláł
przedemna? Y tenći niema co czynić
w domu moim.

KApitu. 22.

1. Dawid kryie ſie w iáſkini Odollám. 2. Zbieżáło ſie do niego wiele ludźi. 3. Oycá ſwego y z matką wyprowádźił do Królá Moábſkiego. 5. Jdźie do láſá Hareth. 9. Doeg oſkarżył Achimelechá / iż był życzliwym Dawidowi. 18. Saul kazał go zábić y drugie przy niem kápłany y miáſto Nobe. 20. Abiáthar vćiekł do Dawidá.

Ee Wyſzedł

[A] Ten wyżſzey w. 14. Kápit. w. 3. v. ieſt przezwan Achiás z pokolenia He li.
[B] To ieſt kedy mię oczekawáć máia.
[C] To ieſt pokłád-ny/o ktorym pátrz w kśięgach. 2. Mo. 25. Ká. v. 30.
[D] To mowi oſtrzegáiac tych nieczyſtośći /ktore ſa opiſáne w zakonie. 3. Mo. 15. Kápit.
[E] W Zydowſkiem ſtoi/Naczynie ſłużebnikow ſwiethe było/choćiaż drogá świetá niebyłá/ále dźiś tym więcey poświeconá będźie przez naczynie. A przez to słowo naczynia rozumie ćiáłá ich/ ábo ſtáthek ktory mieli z ſoba. Jákoby rzekł/ Pośwoićilichmy ſie iáko oni kthorzy ida ná iáka drogę / A áczkolwiek tá drogá naſzá ieſt orzeczy świeckiey/y nie myślilichmy o poświeconych chlebiech.

1. WYſzedſzy tedy z
tamthad Dawid
ſkrył ſie w iáſkini
Odollám/ Co gdy
vſłyſzeli brácia ie-
go/ y wſzytek dom
oycá iego/ przyſzli tám ku niemu.
2. Y zebráli ſie do niego káżdy ktory
iedno miał vćiſk ná ſie/ y káżdy ktory
był dłużen/ y ktorego iedno co dole
gáło/ y był Kśiążećiem ich/ ták iż ich
było przy nim około czterech ſet mę-
żow.
3. Z támtąd potym Dawid ſzedł
do Máſfá Moábſkie/ á mowił ku
Krolowi Moábſkiemu/ Proſzę nie
chay oćiec moy y mátká moiá przy-
prowádzą ſie áby mieſzkáli z wámi/
áż ſie dowiem co będźie Bog zemną
czynił.
4. A ták przywiodł ie przed Królá
Moábſkiego/ y mieſzkáli z niem po
wſzytek czás/ poki Dawid był ná o-
ney [A] twirdzy.

A Názywa Máſ-
fá twierdzą/ ábo-
wiem byłá kráiná
bárzo mocna y o-
bronna.

5. Rzekł potym prorok Gád ku Da
widowi/ Niemieſzkay wiecey ná
tey twirdzy/ ale idź do źiemie Iudá:
A ták Dawid wyſzedſzy z thámtąd
przeprowádźił ſie do láſá Háreth.
6. To gdy vſłyſzał Saul iż ſie poiá
wił Dawid z ludem kthory z niem
był: Bo Saul mieſzkał w Gábáá
pod drzewem w Rama/ máiąc ſze-
felin w ręku ſwych/ á wſzyſcy ſłu-
dzy iego ſtali przed niem.
7. Rzekł thedy Saul ku ſługam
ſwym/ ktorzy ſtali około niego/ Pro
ſzę ſłuchayćie ſynowie Iemini/ Izaż
wam wſzythkim da ſyn Izái role
y winnice/ á poczyni was wſzyth-
ki rothmiſtrzámi y ſetniki?
8. Przecz zześćie ſie wy wſzyſcy ſprzy
ſiegli przećiwko mnie/ á żadnego
niemáſz coby mie wtym przeſtrzegł
Gdyż y ſyn moy zbuntował ſie z ſynē
Izáiego/ á niemáſz żadnego z was
coby ſie mnie w tym vżalił/ á ktory
by mi to oznaymił/ iż ſyn moy pobu-
dźił przećiwko mnie ſługę mego/ á-
by czyhał ná mie iáko ſie to dźiś oká
zuie.
9. Thedy Doeg Edomczyk kthory
był przełożon nád ſłużebniki Sau-
lowymi odpowiedźiał mu temi ſło
wy/ Widźiałem ſyná Izáiego gdy
przyſzedł do Noby ku Aichmelecho
wi ſynowi Achitobowemu.
10 Kthory ſie rádźił Páná w rze
czách iego/ y dał mu żywnośći/ kte-
mu y miecz Goliáthá Filiſtyńczy-
ká.
11. A ták poſłał Krol áby przyzwano
Achimelechá kápłaná ſyná Achito-
bowego/ y wſzythkich kápłanow z
domu oycá iego ktorzy byli w No-
bie/ y zeſzli ſie wſzyſcy do Królá.
12. Ku ktoremu rzekł Saul/ Słu-
chay teraz ſynu Achithobow/ A on
rzekł: Otom ia moy Pánie.
13. Rzekł tedy k niemu Saul/ Prze
cześćie ſie przećiwko mnie ſprzyſie-
gli/ ty y ſyn Izáie/ gdyś mu dał chleb
y miecz á rádźiłeś ſie oń Bogá/ áby
powſtał przećiw mnie á czyhał ná
mie/ iáko ſie to dźiś okázuie.
14 Y odpowiedźiał Achimelech Kro
lowi: Y ktoż ieſt ták wierny miedzy
ſłużebniki twemi iáko Dawid? kto
ry ieſt y zięćiem krolewſkim/ y poſłu
ſznem ieſt káżdemu roſkazániu twe
mu/ y ieſt zacnym w domu twoim?
15. A dopieroż bych ia począł ſie onim
pytáć Bogá? Vchoway tego Boże/
Niechayże Krol nierozumie o ſłu-
dze ſwoiem/ áni o wſzytkim domu
Oycá moiego/ ábych ia ſłużebnik
twoy miał co wiedźieć o wſzytkich
rzeczách/ thák máłych iáko y wiel-
kich.
16. Y rzekł Krol/ Vmrzeſz pewnie A-
chimelechu/ thy y wſzytek dom oycá
twego.
17. Nád to rzekł Krol tym co ſtali o-
koło niego/ Obroććie ſie á oborzćie
ná ty kápłany Páńſkie/ ktorzy máią
porozumienie z Dawidem/ A iż
wiedząc że vćiekał nie oznáymili mi
tego: Ale ſłudzy krolewſcy niechćie
li podnieść ręki ſwey/ áby ſie mieli
oborzyć ná kápłany Páńſkie.
18. Rzekł potym Krol ku Doegowi/
Obroć ſie thy ſam á [B] pomorduy ie:
Ktory oborzywſzy ſie mordował ká
płany/ á zábił ich dniá onego ośm-
dźieſiąt y pięć mężow/ ktorzy noſili
Efod lniáne.

B Saul káże
ſći ſwey pom
wáć Kapłan
wſzákoż w tym
ni doſyć Bo
dekretowi ſp
dliwemu/ kto
mśći nád ſyn
ſći Heli Oyc
Iáko o tym
pomina piſm
ſzey Káp. 2.

19. Potym y Nobe miáſtho kápłań-
ſkie/ ták męże iáko y niewiáſty/ dźia
theczki y ſsące/ woły/ oſły/ y owce
wyſiekł mieczem.
20 Tylkoż ieden ſyn Achimelechow
syná Achitobowego/ ktorego zwa-
no Abiáthár/ vćiekł do Dawidá.
21. Y opowiedźiał to Abiáthár przed
Dawidem

Dawidem/ iż Saul pomordował
kápłany Páńskie.
22 Tedy Dawid rzekł Abiátárowi/
Wiedziałem ia to onegoż dniá/ iż
tám był Doeg Edomczyk/ á iż to pe
wnie miał opowiedzieć Saulowi/
A tákem ia dał przyczyne że wymor
dowan iest wszytek dom oycá twe-
23 Zostańże tedy przy mnie/ ánie-
boy sie/ á kto będzie szukał zdrowia
twego/ musi szukáć y zdrowia mo-
iego: A przethoż przy mnie będziesz
w dobrey straży.

Kápitu. 23.

1. y 5. Dawid wybawia Ceile od Filistyń-
czykow. 7. Gdy tám Saul chćiał go obledz
10. On będąc przestrzeżony vszedł z támtąd
14. A szedł do Zyf. 16. Cieszy go Joná-
thán. 19. Zyfiánie wydáią go. 24. A on z
támtąd vćieka do Maon. 25. Saul gdy
go chćiał gonić nieszczęśćiło mu sie.



1. Powiedziá-
no potym Da-
widowi themi
słowy/ Oto Fi
listyni dobywá
ią Ceile/ y bio-
rą gumná.
2. Thedy Dawid pytał sie Páná/
mowiąc/ Mamli iść á poráźić ty Fi
listyny? Y odpowiedział mu Pan/
Idź á poráźisz ie y wybáwisz Ceile.
3. Tedy lud co z Dawidem był rzekł
ku niemu/ Oto my sámi boimy sie
tu w Judá/ A coż wiecey gdy poy-
dziemy do Ceile ku woyskom Fili-
styńskiem?
4. A ták Dawid pytał powtore Pá
ná/ A on mu odpowiedział/ W-
stań á idź do Ceile/ bo ia dam Fili-
styny w rece twe.
5. Thedy Dawid y z ludem swem
szedł ku Ceili y walczył z Filistyny/
á zábrał bydłá ich/ y poráźił ie wiel-
gą porażką/ á wybáwił mieszczány
w Ceili.
6. Y przydáło sie gdy vćiekał Abiá-
thár syn Achimelechow do Dawi-
dá do Ceile/ wźiął był z sobą Efod.
7. Y opowiedziano Saulowi iż
Dawid przyszedł do Ceile/ thedy
rzekł Saul/ Podałći go Bog w re-
ce moie/ bo wszedszy zámknął sie w
mieśćie zamczystym bramámi y za-
worámi.
8. A thák zebrał sie Saul ze wszy-
tkiem ludem swem ku walce chcąc
ciągnąć ku Ceili/ á iżby obległ Dá-
widá y z ludem iego.
9. Co gdy zrozumiał Dawid/ iż Sa
ul potháiemnie przećiw iemu my-
ślił wszytko złe/ rzekł ku Abiátháro
wi kápłanowi/ Weźmi ná sie Efod
10 Y rzekł Dawid/ Pánie Boże I-
zraelski/ ia służebnik thwoy zá pe-
wnem słyszał że Saul chce przyść
do Ceile/ áby miásto poborzył dla
mnie.
11. Izali mieszczánie z Ceile wydá-
dzą mie w rece iego? Izali też przyi-
dźie Saul/ iákomie doszedł słuch
sługi twego/ Proszę o Pánie Boże
Izráelski/ oznaymiże to słudze twe-
mu/ Y odpowiedział Pan/ Przyi-
dźieć.
12. Náto rzekł Dawid: Mieszczá-
nie z Ceilá wydádzáli mie y z ludem
mym w rece Saulowe? A Pan po
wiedział/ [A] Wydádzą. A To iest ieśliże nie wydźiesz z Ceile.
13. A tháκ Dawid y z ludem swym/
około sześći seth mężow wyćiągneli
z Ceile y szli kędy sie im zdárzyło: Co
gdy oznaymiono Saulowi/ że Da-
wid vszedł z Ceile/ poniechał one-
go swego zániem wyćiągnienia.
14 A Dawid mieszkał ná puszczy
miedzy skálámi/ y ná gorze w pu-
szczy Zyf/ á szukał go Saul po w-
szytki czásy/ lecz go iednák Bog nie
chćiał dáć w rece iego.
15. Co gdy porozumiał Dawid/ iż
Saul wyćiągnął áby szukał zdro-
wia iego/ thedy został ná puszczy
Zyf w leśie.
16. Potym Jonáthán syn Saulow
szedł ku Dawidowi do lásá/ y po-
twierdził vfánie iego w Pánu.
17. Mowiąc tháκ k niemu/ Nie boy
sie/ ábowiem nieprzyidźiesz w rece
Saulowi oycu memu/ Ale thy bę-
dźiesz krolował nád Izráelem/ á ia
bedę wtorym po tobie/ y wieć oćiec
moy iż to ták mabyć.
18. A tháκ obá vczynili z sobą bunth
przed Pánem/ á Dawid zosthał w
leśie/ Ale Jonáthán wroćił sie do
domu swego.
19. Tedy Zyfeyczycy szli ku Saulo-
wi do Gábáá powiedáiąc mu/ Izaż
niewiesz/ że Dawid kryie sie v nas
po skáłach w leśiech/ ná pagorku Há
chilá/ ktory iest po prawey stronie
Jesymoná?
20 A przetoż theraz o Krolu/ iákoć
sie podobáć będźie/ idź co narychley/

Saul Dawid.

ámy poſtáramy ſie/iako go wydamy w rece Krolewſkie.
21. Tedy rzekł Saul/ Błogoſłáwie
niście wy od Páná/iżeście ſie mnie
vżalili.
22 Idźcież proſzę was/ ſtáraycie ſie
á dowiedzcie ſie/ y obáczcie mieyſce
ná ktorem by był/ á gdźie by go ktho
widźiał: Boć mi powiedáią/że ieſt
około ſiebie bárzo oſtrożny.
23 A ták wypátrzćie á wybáczćie wſzytki ty mieyſcá ſkryte kedy zwykł v
legáć: A potym z rzeczą pewną wroćićie ſie do mnie/ á ia poydę z wámi/
A ieſliżeć ieſt w tey ziemi/ tedy go będę ſzukał ze wſzythkiemi tyſiacmi
Judſkiemi.
24 A thák oni poſzli do Zyf przed
Saulem/ A Dáwid y z ludē ſwem
byli ná puſzczy Máon/ w polách po
práwey ſtronie Ieſymon.
25 Tedy Saul y ludźie ktorzy byli z
nim/ iecháli ſzukáć go: Ale to oznaymiono Dawidowi/ A przetoż vſzedł ná ſkále/y mieſzkał ná puſzczy
Maon: Co gdy vſłyſzał Saul/ gonił go aż ná onę puſzczą.
26 Y ſzedł Saul po iedney ſthronie
gory/ á Dawid z ludem ſwem po
drugiey ſtronie/ Y ſpieſzył ſie Dawid iákoby vſzedł przed Saulem/
A wſzákoż Saul y z ludem ſwem/
iuż byli obtoczyli Dawidá y z ludem
iego/ aby go poimáli.
27 Ale przybiegł poſeł do Saulá/
y powiedźiał mu: Odćiągni z tąd co
narychley/ ábowiem Filiſtyni w tárgneli w ziemię.
28 A przetoż Saul wroćił ſie przeſtawſzy gonić Dawidá/ á ćiągnał
przećiw Filiſthynom/ Y názwano
mieyſce ono [B] Selá Hámáchlekoth.

[B] To ieſt ſkálá rozſtaczáiąca.

Kapit. 24.

2. Saul goniąc Dawidá ſámże wpadł w rece ie°. 5. Ale go on zábić niechćiał. 9. Opowieda mu o ſwey niewinności. 17. Saul z płácem wyzna wa złość ſwoie. 21. Y zaleca mu ſwe potomſtwo áby go niewytrácał kiedy będźie Krolem.

1. Ták z támtąd
vſzedł Dawid/ á
mieſzkał myedzy
ſkálámi Engáddy
2. A gdy ſie Saul
wroćił z pogoniey
zá Filiſtyny/ opowiedźiáno mu tymi ſłowy/ Oto Dawid ieſt ná puſzczy Engáddy.
3. Tedy Saul wźiął z ſobą trzy tyſiace meżow przebránych ze wſzytkiego Izráelá/ y ſzedł ſzukáć Dawidá z
ludem iego ná wierzchu ſkał kozłow
leśnych.
4. Y przyſzedł ku oborom owiec ktore były podle drogi kedy tám byłá iáſkinia/ do kthorey wſzedł Saul ná
potrzeby przyrodzone/ Ale Dawid
z ludem ſwoiem ſiedźieli po ſtronách w oney iáſkini.
5. Tedy ludźie ktorzy byli z Dawidem rzekli/ Tenći ieſt dźień o ktorem
ći Pan powiedźiał/ Oto dawam w
rece twe nieprzyiaćielá twego/ á możeſz z nim vczynić coć ſie zda: Thedy
Dawid wſtawſzy pomáluczku vrznał podołká v płaſzczá Saulowego.
6. Potym gdy vrznał podołká płaſzczá Saulowego/ poruſzyło ſie ſerce Dawidowe.
7. A rzekł do ludu ſwego/ [A] Vchoway mie thego Boże ábych miał co
poczynáć nád Pánem moiem ktory
ieſt pomázáńcem Páńſkim/ á iżbych
miał nań podnieść rekę ſwoię/ gdyż
ieſt pomázańcem iego.
8. A także Dawid onymi ſłowy vśmierzył lud ſwoy/ á niedopuśćił
iem áby mieli powſtháć przećiwko
Saulowi: Záthym Saul wſtawſzy wyſzedł z iáſkinie w drogę
ſwą.
9. Potym też y Dawid wyſzedł z oneyże iáſkinie/ y wołał zá Saulem/
ták mowiąc/ O Krolu Pánie moy:
Tedy ſie obeyzrzał Saul/ A Dawid
kłániał ſie mu aż do ſámey ziemie/
czyniąc mu poććiwość.
10 Y mowił Dawid ku Saulowi/
Przeczże ſłuchaſz powieśći ludzkich ktorzyć powiedáią/ Otho Dawid ſzuka twego złego?
11. Oto dźiś przypátrzyły ſie temu oczy twoie/ iż mi ćie był podał Pan
theraz w rece moie w tey iáſkini/ á
mowili mi niektorzy ábych ćie zábił/
Ale ia odpuśćił tobie y tákem rzekł:
Nie podnioſę reki ſwoiey ná Páná
me°/ gdyż ieſt pomázániec Páńſki.
12. A ták o oycze moy obácz/ á ogladay podołek płaſzczá twego w rece
moiey/ iż gdyćiem go vrznął/ żem ćie
nie chćiał zábić: Wiedzże á obácz/
żeć nie myſlę nic złego/ á niewyſtapiłem

[A] Tenći ieſt oſob wy przykład ii ſ mśćić nie man nád nieprzyiaci ty ſwemi/ ale po ſtę mamy zoſtáw ſámemu Bogu Nád to mamy uke iákochmy p winni mieć w czćiwości Pán zwierzchne ſwo chociaż też y okr niki.

pilem áni zgrzeszył przećiwko tobie/
choćiaż ty sstáraz sie o zdrowie mo-
ie ábys mi ie odiał.
13. Niechayże sam Pan bedźie sedźia
miedzy mna á miedzy thoba/ á nie-
chay sie Pan pomśći zá mie nád to-
ba/ Jać náćie nie podnioste reki mo-
iey.
14 Abowiem iáko iest stárodawna
przypowieść/ [A] Od złośćiwych po-
chodźi złość / Alec reká moiá nie-
bedźie przećiwko tobie.
15. Zátiem że wżdy chodźisz Krolu
Izráelski? kogoż gonisz? psá zde-
chłego y pchłe iedne.
16. A przethoż niechay Pan bedźie
sedźia/ á rozezna miedzy mna á mie
dzy toba/ y nechay obaczy/ á rozdey
mie te przamoie z toba/ á niechay sie
pomśći krzywdy mey nád toba.
17. A gdy dokończył Dawid słow
swych ku Saulowi/ tedy rzekł Sa
ul/ A twoyże to głos synu moy Da
widźie? A tákże Saul płákał wiel-
kiem głosem.
18. Záthym rzekł ku Dawidowi/
Spráwiedliwszyś ty iest nizli ia/
Abowiemes ty mnie dobrem płáćił/
á ia tobie złem.
19. Tyś mi dźiś oznaymił coś dobre
go prze mie vczynił/ Abowiem gdy
mie Pan podał w rece twoie/ nie-
chćiałes mie zábić.
20 [B] Y záż kto nálazszy nieprzyiaćie-
lá swego / wypuśći go zdrowo?
Niechayżeć Pan odda wszythkiem
dobrem/ zá to coś ty dźiś nádemna
vczynił.
21. A przetoż terázem poznał / iż pe-
wnie zostániesz Krolem / á w reku
twych bedźie krolestwo Izráelskie.
22 Przysieżżemi teraz przez Páná/
iż pothomstwá mego niewygubisz
po mnie/ áni imienia mego wytrá-
ćisz z domu oycá moiego.
23 Aták Dawid przysiagł Saulo-
wi/ Y odszedł Saul do domu swe-
go / á Dawid z ludem swem szedł
ná mieysca obronne.

[A] Temi słowy oká zuie swoie niewinność: Bo gdyby była w niem złość iáka/ thedyby ia był skutecznie okazał gdy miał czás po temu.

[B] Pewna iest rzecz iż czynić dobrze nieprzyiaćielowi/ iest to rzecz osobliwa á własna nowo odrodzonych wybránych Páńskich.

Kapit. 25.

1. Smierć Sámuelowá. 2. Dawid prośi Nábálá o żywność. 10. Ktory niechce mu iey dáć. 13. y 34. Dawid sie tego mśćić chce nád niem. 23. Ná prośbe Abigáil żony ie°. 32. Odpuszcza Nábálowi. 38. Smierć Nábálowá. 39. Dawid poymuie Abigáil. 43. y Achinoám. 44. Saul oddał Michol Fáltemu

1. * Márł po-
tym Sámuel/
á zebrawszy sie
wszyscy Izráel
czycy/ płákáli
go y pogrzebli
w domu iego
w Ramá: Thedy Dáwid szedł ná
puszcza Fárán.
2. Y był niektory mąż w Maon/ kto
ry miał imienie w Kármelu/ a był
człowiek bogáty/ máiac trzy tysia-
ce owiec á tysiac koz/ Y tráfiło sie iż
strzygł owce swe w Kármelu.
3. Y było imie meżá onego Nábál/ á
imie żony iego Abigáil / ktora nie-
wiástha byłá madra y gładka/ Ale
mąż iey był sprosny y złych obyczá-
iow z narodu Kálebowego.
4. Dowiedźiał sie tedy Dawid ná
puszczy/ iż Nábal strzygł owce swe.
5. Y posłał Dawid dźiesieć swych
służebnikow/ roskázuiac im / Idź-
ćie do Kármelu á stapćie do Nábálá
y nawiedźćie zdrowie ie° odemnie.
6. A winszuyćie mu y wszytkiemu
domowi iego/ y wszytkiem dobram
iego / zdrowia y wszelákiego szcze-
śćia.
7. Mowiac mu / Słyszałem / iż
masz teraz ty co owce strzyga/ á pá-
styrze twoi bywáli przy nas/ y nie-
czynilichmy im krzywdy żadney /
thák iż im nic nieubyło po wszytek
czás poki byli w Kármelu.
8. Pytayże teraz służebnikow two-
ich/ iesliżeć thákże niepowiedzą: A
przetoż teraz okáż te łáske nád służe-
bniki thwemi/ gdyżechmy do ćiebie
w dobry czás przyszli / prosimy ćie
day co możesz mieć służebnikō two-
im/ y synowi twemu Dawidowi.
9. Aták przyszli służebnicy Dáwi-
dowi y mowili do Nábálá wszytki
ony słowá imieniem Dawidowem/
A gdy dokończyli rzeczy swey:
10 Odpowiedźiał im Nábal temi
słowy / Coż iest Dawid / á co iest
syn Izáiow? Dźiśiest wiele sług kto
rzy odstawáia od pánow swoich.
11. A mamże ia bráć chleb moy y wo
de moie/ y to com zábił przethy kto-
rzy sthrzyga owce moie / á dáć lu-
dźiom tym ktorych nieznam z kad sa?
12. A tákże słudzy Dawidowi wro-
ćili sie w swa droge: A przyszedszy
opowiedźieli mu wszytkie one rzecz.

* Niżey. 28. v. 3. Ekle. 46. v. 23.

13. Tedy rzekł Dawid do ludu ſwe/
go/[A] Przypáſz káżdy miecz ſwoy/
A wnet przypáſáli wſzytcy miecze
ſwe / tákże y Dawid przypáſał też
miecz ſwoy/ Y ſzło z Dawidem około
czterech ſet mężow/ á dwie ſcie ich zo
ſtáło przy rzeczách.

A Dawid był pomázánem od Páná/ A przetoż miał zwierzchność y mogł ſie mśćić nád złośniki ile go Duch Boży ſpráwował: A wſzákoż w tey ſpráwie nie był nie winnem do końcá.

14 Ale ieden z ſłużebnikow Nábálo
wych/ oznaymił to Abigáil żenie ie/
go/ ták powiedáiac : Oto przyſłał
Dáwid poſły ſwe z puſzczey náwie
dżáiac Páná náſzego/ ktory ie z fukał.
15. A záchowáli ſie nam bárzo dobrze
ludżie oni / y niemielichmy od nich
żadney krzywdy / áni nam nic nie/
ubyło przez wſzythek czás pokichmy
z nimi byli w polu.
16. Y byli nam iáko murem/ thák w
nocy iáko y we dnie/ po wſzytek czás
pokichmy z niemi paſáli bydłá.
17. A przethoż teraz obácz pilnie co
maſz czynić/ bo pewnie wiedz żeć złe
o Pánu náſzem y o wſzytkim domu
iego/ gdyż on ieſt człowiek zły/ á nie
chce dáć z ſoba mowić.
18. Poſpieſzyłá ſie thedy Abigáil/ á
wżiełá dwie ſcie chlebá y dwie fłáſzy
winá/ y pieć ſkopow gotowych/ pięć
miar máki / y ſto wezełkow rozyn/
kow/ y dwie ſcie funtow fig/ á wło
żyłá to ná oſły.
19. Y rzekłá ſługam ſwoiem / Idźcie
wy przedemna á ia poyde zá wámi/
[B] y nic o tym nie dáłá znáć Nábálo/
wi mężowi ſwemu.

B Nie byłá tego po thrzebá áby byłá miáłá żądáć mężowego dozwolenia w tey ſpráwie/ ktora byłá potrzebna wſzytkiemu domowi iego.

20 Tám gdy oná iecháłá ná oſle kry/
iac ſie miedzy gory/ otho Dawid y z
ludem ſwem ſzli przećiwko niey/ á o/
ná ſie z niemi potkáłá.
21. Ale Dawid mowił/ Záprawde
dármom bronił wſzytkich iego dobr
ná puſzczy / iż mu nic nie zginęło ze
wſzythkiego co miał/ á wżdy mi on
oddał złem zá dobre.
22 Ale niechay ſie ták Bog pomśći nád
nieprzyiaćioły Dawidowemi/ ieſli
że ia co zoſtáwie do záránku ze w/
ſzytkiey iego máietnośći/ áż do na/
mnieyſzego ſzczenięćiá.
23 Tedy vyzrawſzy Abigáil Dawi/
dá/ nátychmiaſt zſiádłá z oſłá / y v/
pádłá przed nim ná oblicze ſwoie/ á
vkłoniłá ſie mu áż do ſámey ziemie.
24 A ták vpadſzy v nog iego mowiłá/
Niechay ia bede winna they złośći
moy Pánie/ á proſze dopuść mi ſłu/
żebnicy twey ábych nieco mogłá mo
wić ku tobie.
25 Nie ráczże proſze ćie moy Pánie
myſlić o tym złem człowieku Nábá/
lu/ gdyż takiem ieſt iáko ſie znáczy
z imienia iego/ bo iáko ma imie Nábál/
tákże też y głupi ieſt/ Ale ćie ia ſłuże
bnica twoiá nie widżiáłá ſług two
ich Páná mego ktoreś ty był poſłał
26 A ták teraz moy pánie iáko Pan
Bog żywie y iákoś ty ieſt żdrow że
ćie Pan záwśćiagnął ábyś nie ſzedł
ná rozlanie krwie / á pohámował
rąk twoich/ A Boże day áby wſzyſcy
thácy nieprzyiaćiele twoi byli iáko
Nábál/ y ći ktorzy ſie ſtáráia o wſzyt
ko złe twoie Páná mego.
27 A przetoż teraz ten podárek kto/
ryć przynioſłá ſłużebnicá twa pánu
ſwemu/ niechać bedżie oddan ſłuże/
bnikom ktorzy chodza zá toba.
28 Przepuść że proſze wyſtepek then
ſłużebnicy thwoiey / gdyż zápewne
Pan vtwierdźi mocnie dom twoy/
przeto iż thy Pánie moy ſpráwuieſz
walki Páńſkie/ á nieználeziona ieſt
złość w tobie iákoś ty ieſt żyw.
29 A ieſliby ſie kto obrał áby ćie prze/
ſládował/ á ſtałćiby o gárdło tedy
przedſie zdrowie thwe moy Pánie
bedżie záchowáne miedzy [C] żywiace
mi v Páná Bogá twego/ ktory zdro
wie nieprzyiaćioł thwoich rośćiſka
precz iáko z proce.

C W żydowſkiem ſtoi/ Bedżie w wiązance żywotá v Páná/ to ieſt pan moy długo żyć bedżie ſłużac Pánu Bogu ſwemu.

30 A gdy Pan wypełni wſzytko do/
brze nád toba pánem mem/ iákoć tho
obiecał/ á poſtánowi ćie Kſiażećiem
nád Izráelem.
31. Tedy to nie bedżie ku vpadku twe
mu moy pánie áni ku obráženiu ſum
nienia twego/ wſpomináiac krwie
rozlanie bez przyczyny / gdybyś ſie
mśćił Panie moy włáſney ſwey krzy
wdy: A gdy Pan vczyni thobie do/
brze Pánu moiemu / wſpomniſz ná
ſłużebnice twoie.
32 Thedy rzekł Dawid ku Abigáil/
Błogoſłáwiony ieſt Pan Bog Izrá
elſki/ ktory ćie dżiś poſłał przećiwko
mnie.
33 Y błogoſławione ſa ſłowá twoie/
tákżeś też y ty ſámá błogoſłáwiona/
gdyżeś mie záwśćiagnełá / ábych
dżiś nieſzedł ku rozlaniu krwie/ á
iżbych ſie ſam nie mśćił krzywdy
ſwey.
34 A záprawde iáko żywie Pan
Bog Izráelſki/ ktory mie záwśćia/
gnał / ábymći nic złego nieczynił /
Gdybyś ſie byłá niepoſpieſzyłá / á
nie wy/

niewyiechálá przećiwko mnie/niezo
ſtáło by było nic Nábálowi do świtá
nia áż do namnieyſzego ſczenięćiá.
35 A ták Dawid przyiał wdźiecznie
od niey ono co mu przynioſłá/ y
rzekł do niey/ Idź w pokoiu do do-
mu ſwego/ á bácz iżem ćię vſłuchał
y przyiałem ćię wdźięcznie.
36 Tedy Abigáil przyſzłá do Nábálá
á oto on w domu ſwem ſpráwił vcz
thę práwie krolewſka/ y był dobrey
myſli/ á vpił ſie bárzo/ Ale mu oná
nie oznaymiłá namnieyſzey rzeczy
áż do zaránku.
37 Nazáiutrz pothym gdy Nábál
otrzeźwiał po onem opilſthwie/ o-
znaymiłá mu żoná iego one wſzytkę
rzecz/ ták iż w niem ſerce zmartwiá
ło/ y ſtał ſie iáko kámień.
38 A gdy wyſzły dźieśieć dni/ zárá-
źił Pan Nábálá iż vmárł.
39 A ták Dawid vſłyſzawſzy iż v-
márł Nábál/ rzekł: Błogosłáwio-
ny ieſt Pan/ kthory ſie pomśćił po-
háńbienia mego nád Nábálem/ á
vchował ſłużebniká ſwego od złego
A złość Nábálowę obroćił na gło-
wę iego/ A przethoż Dawid poſłał
do Abigáil dowiáduiac ſie/ ieſliby
chćiáłá być żoná iego.
40 Y przyſzli ſłudzy Dawidowi ku
Abigáil do Kármelu/ y mowili do
niey tymi słowy/ Poſłał nas ku to-
bie Dawid chcac ćię mieć ſobie zá
żonę.
41 Ktora powſtawſzy vkłoniłá ſie
niżiuchno aż do ſámey źiemie/ y rze
kłá: Oto ia ſłużebnicá iego/ á goto
wám vmywáć nogi y ſłużebnikom
Páná moiego.
42 A ták wſtáłá nátychmiaſt Abi-
gáil/ y wśiádłá ná osłá z piaćia pá-
nienek ſwych ktore zá nia chodźiły/
Y tákże iechálá zá posły Dawidowe
mi/ á byłá żoná iego.
43 A wźiął też ſobie Dawid Achino
áme z Iezráel/ y były obiedwie żo-
námi iego.
44 A Sául Michol corkę ſwą/ żonę
Dawidowę oddał Fáltemu ſyno-
wi Láiſowemu/ ktory był z Gállim.

KApit. 26.

1. Zyfeyczycy wydáią Dawidá. 7. Kthory
Saulá mogł poimáć kiedy nań czyhał. 9.
Niedopuſzcza áby go zábić miano. 14. Wi-
nuie niedbálſtwo ſtráżey iego. 20. Okázuie
krzywdę Saulowi ktora ćierpi od niego.
21. Saul wyznawa błąd ſwoy.

1. Przyſzli Zy-
feyczycy ku Saulo
wi do Gabáá/ á po
wiedźieli mu: Iza
li ſie nie kryie Da-
wid ná pagorku
Háchilá ktory ieſt przećiw Ieſymō?
2. Ruſzył ſie tedy Saul/ y ćiagnał ku
puſzczy Zyf/ áby tám ſzukał Dawi
dá á miał z ſoba trzy tyśiace mężow
z Izráelá práwie ná wybor.
3. Y położył ſie Saul z woyſkiem na
págorku Háchilá/ ktore ieſt przećiw
Ieſymon podle drogi/ á Dawid mie
ſzkał ná puſzczy/ y dowiedźiał ſie iż
go Saul gonił aż ná puſzcza.
4. Posłał tedy Dawid ſzpiegi á do-
wiedźiał ſie że Saul przyſzedł zá pe
wne.
5. Przetoż przyſzedł áż ku mieyſcu
gdźie Saul leżał z woyſkiem/ y wi-
dźiał kędy ſpał Saul/ y Abner ſyn
Nerow Hetman woyſka iego/ Bo
Saul ſpał w obożie/ á lud leżał oko
ło niego w namiećiech ſwoich.
6. Y mowił Dawid ku Achimelecho
wi Heteyczykowi/ y ku Abiſáiemu
ſynowi Sáruiego brátu Ioabowe
mu/ tymi słowy/ Kto ze mna poydźie
ku Saulowi do woyſká? Odpo-
wiedźiał Abiſái/ Ia z toba poydę.
7. A ták Dawid y Abiſái przyſzli w
nocy do woyſká/ á Saul leżał ſpiac
w obożie/ á ſzefelin iego był we-
tknion w źiemi v głowy iego/ Ab-
ner też z ludem inem ſpáli około nie
go.
8. Tedy rzekł Abiſái ku Dawidowi/
Podał dźiś Bog nieprzyiaćielá twe
go w ręce twoie/ A przetoż teraz pro
ſzę ćię niechay go przebiię oſzczepem
ku źiemi iedno raz/ á więcey nie po-
wtorzę.
9. Ale Dawid rzekł ku Abiſáiemu/
Nie zábiiay go/ ábowiem ktoż nie zo
ſtánie winien ieſliżeby ſie tárgnał
ſwa ręka ná pomázáńcá Páńſkiego?
10 Nád tho rzekł Dawid/ O iákoć
Pan żywie żeć go on ſam zábiie/ ábo
przyidźie dźień iego iż vmrze/ ábo ná
woynę poćiagnie y tam zginie.
11. Ale mnie vchoway tego Pánie á-
bych ſie miał tárgnać ręka ſwoia ná
pomázáńcá Páńſkiego: Przeto te-
ráz weźmi ſzefelin ktory ieſt w gło-
wách iego/ y dzban wodny á podźwá
precz.

12. A thák Dawid wźiął ſzefelin y
dzban wodny ktory był v Saulá w
głowách/ y odeſzli/ á żaden nie wi-
dźiał/ áni czuł/ áni ſie ocućił/ ále w
ſzyſcy ſpáli/ ábowiem był Pan do-
puśćił ná nie ſen twárdy.
13. Y przeſzedſzy Dawid ná inſza ſtro
ne przećiw oney/ ſtánał ná wierzchu
gory zdáleká/ á był plác niemáły mie
dzy niemi.
14 Y záwołał Dawid ná lud/ y ná
Abnerá ſyná Nerowego thák mo-
wiąc/ A nie ozowieſzże mi ſie Ab-
ner? A on mu odpowiedźiał/ Ktoś
ty ieſt co wołaſz ná Królá?
15. Thedy Dawid rzekł k niemu/ A
więceś ty thomąż? A ktoryż tháki
ieſt iákoś ty w Izráelu? Przeczżeś
nie ſtrzegł Królá páná twego? Abo
wiem otho przyſzedł ieden z ludu
chcąc zábić Królá páná twoiego.
16. Záiſteś to nie dobrze vczynił/ á iá-
ko żywie Pan żeśćie godni śmier-
ći/ ktorzyśćie nie ſtrzegli páná ſwe-
go pomázáńcá Páńſkiego: Pátrzay
że teraz kędy ieſt ſzefelin Krolewſki
y dzban wodny co był v głow iego?
17. Poznał tedy Saul głos Dawi-
dow y rzekł/ A twójże to głos ſynu
moy Dawidźie? Odpowiedźiał Da
wid/ Tenći ieſt Krolu pánie moy.
18. Nád to rzekł/ Przeczże mie prze-
ſláduieſz ſłużebniká ſwego: Cożemći
wżdy záwinił/ á com wżdy vczynił
ták złego?
19. A thák teraz proſzę Krolu pánie
moy vſłuchay ſłow ſłużebnika twe
go/ [A] Ieſliże ćię Pan pobudźił prze-
ćiwko mnie/ tedy niechay będźie [B] v-
błagan ofiárą/ ále ieſliż ludźie/ nie-
chayże będą przekleći przed Pánem/
kthorzy mie dźiś wyganiáią ábych
nie ſtał przy dźiedzictwie Páńſkiem/
á przypędzáią mie ábych ſłużył bo-
gom cudzem.

A To ieſt dla iákie° wyſtępku mego. B To ieſt Niechay będźie miłośćiw/ gdy mu vczynię o-fiárę.

20 [C] Lecz Pan nie dopuśći áby krew
moiá byłá rozlaná ná źiemię/ choćiaż
wyſzedł Krol Izráelſki ſzukáć pchły
iedney/ iákoby też kto gonił kuropá
twę po gorách.
21. Rzekł tedy Saul/ Zgrzeſzyłem/
Wroćże ſie ſynu moy Dawidźie/ á-
bowiemći iuż dáley nic złego nieu-
czynię/ gdyżeś ták dźiś ſobie zacnie
poważył zdrowie moie: Otoćiem ia
głupie vczynił/ y zbłądźiłem niewy
mownie.
22 Záthym rzekł Dawid/ Otoſzefe-
lin Krolewſki/ chodź háiw kthory wid.
z ſłużebnikow á weźmi gi.
23 Niechayże odda Pan káżdemu
wedle ſpráwiedliwośći y wiernośći
ie°/ ábowię podał ćię był dźiś pan w
ręce moie/ alem ia niechćiał podnieść
ręki mey ná pomázáńcá Páńſkiego
24 A oto iákom ia dźiś zacnie v ſie-
bie poważył zdrowie twoie/ ták też
y moie niechay będźie zacnie powa-
żone przed Pánem/ á on mie niechay
wyrwie ze wſzytkiego vćiſku.
25 A Saul rzekł ku Dawidowi/ Bło
goſłáwionyś thy ieſt ſynu moy Da-
widźie/ [D] Záiſte ty zacnem będźieſz
w ſpráwách ſwoich: Odſzedł potym
Dawid w drogę ſwą/ a Saul ſie też
wroćił do mieyſcá ſwego.

C. Wżyd: ſthoi. Krew moiá nie v-pádnie ná źiemię przed Pánem. t. i. nigdy Pan nie-przepomni krwie moiey przeláney/ ieſli mie zábiieſz/ A le záwſze będźie przed niem y pom-śći ſie iey nád tobą.

D Wykłádácz Kal deyſki piſze: Thák będźieſz krolował/ y ſczęſliwiec ſie wodźić będźie.

KApit. 27.

2. Dawid przyſzedł do Achiſá. 6. Dano mu Syceleg. 8. Walczy przećiw Geſurythom Gerźytom y Amálechitom. 11. A wthym podchodźi Królá Achiſá.

1. TEdy Dawid
mowił ták ſam w
ſobie/ Może przyść
ten dźień/ iż kiedy
zginę od rąk Sau
łowych/ á nic le-
pſzego nie bacżę iedno ábym vſzedł
do źiemie Filiſtyńſkiey: A thák iuż
Saul przeſtánie mię ſzukáć po w-
ſzech gránicách Izráelſkich/ y vydę
ták rąk iego.
2. Vſzedł Dawid z ſześćiąſeth ludu
ktory był przy niem/ do Achiſá ſyná
Máoch Królá Geth.
3. A mieſzkał Dawid przy Achiſie w
Get y lud ie°/ káżdy z czeládźią ſwoią
ták ſám Dawid iáko y dwie żenie ie°
Achinoám Iezreelitká/ y Abigáil kto
rá byłá żoną Nábálową z Kármelu
4. Opowiedźiano to tedy Saulo-
wi iż Dawid vćiekł do Get/ á prze
toż go też on iuż więcey nie ſzukał.
5. A ták Dawid rzekł ku Achiſowi/
Proſzę ieſliżeś ná mię łáſkaw day
mi kędy mieyſce w kthorem kolwiek
miáſteczku w tey źiemi ábych thám
mieſzkał: Bo przeczżebych twoy ſłu
gá miał mieſzkáć w mieśćie Krolew
ſkiem ſpołu z tobą?
6. Y dał mu Achis dniá onego Syce
leg/ ták iż potym to miáſteczko było
Krolow Iudſkich áż y do tego czáſu
7. A był ten czás iáko długo mieſzkał
Dawid

Dawid w ziemi Filisthyńskiey / sa
cztery miesiace y kilká dni.
8. Wyćiagnal potym Dawid y z lu⸗
dem swem / á wtárgneli do Gessury
tow y do Gerzytow / y do Amálechi
tow / Abowiem ći narodowie mie
szkáli zdawná w oney ziemi idac ku
Sur / áż do ziemie Egiptskiey.
9. Y poborzył Dawid ziemie one /
nie zósthawuiac żywo áni meżow /
áni niewiast / A zábrawszy owce /
woly / osly / wielblady / y száty / Wro
ćil sie zásie y przyszedl do Achisá.
10 Tedy rzekł Achis / Gdzieśćie to by
li dźiś wtárgneli? Y odpowiedział
Dawid ku Poludniu Judy / ku po
ludniu w Jeráchmeel / y ku Polud⸗
niu Ceni.
11. Ale Dawid nie zostáwiał żywo
áni meżow áni niewiast áby ie miał
wodźić do Geth mowiac thák / By
snadź nie powiedźieli ná nas / Ták
ći czynił Dawid / y był tho iego zwy
czay po wszytek czás iáko dlugo mie
szkál w ziemi Filisthyńskiey.
12. Vwierzył tedy Achis Dawido⸗
wi / á tak mowił / Práwieć iuż so⸗
bie omierźił lud swoy Izráelski / y be
dźie iuż slugą moim ná wieki.

KApitu. 28.

1. Filistyni ćiagną przećiw Izráelitom. 2. Dawid iest strażem Krolá Achis. 6. Saul nie máiac żadney odpowiedźi od Paná. 8. Idźie do czárownice. 11. Ktora mu okázuie Sámuelá. 15. Sámuel opowiedá Saulowi vpádek iego. 20. Vlekszy sie padł ná ziemie. 21. Niewiástá go ćieszy á dawa mu ieść.

1. NAthen czás
zebráli Filisty
ni woyská swe
áby walczyli z
Izráelem: Te⸗
dy Achis rzekł
ku Dawido⸗
wi / Wiedz wiedzac iż zemną poćia
gniesz ná woyne y z ludem twoim.
2. A Dawid odpowiedźiał Achiso⸗
wi: Záisthe sie dowiesz co ia slugá
twoy bede czynił: Ktoremu rzekł A
chis / Przetoż ia ćiebie vczynie stro⸗
żem zdrowia mego po wszytek czás
3. *A vmárł był Sámuel / ktorego
wszyscy Izraelczycy plákáli / y po⸗
grzebli w miásteczku iego Ramá /
A Saul wygnał był precz z ziemie
wieszczki y czárowniki.

*Wyszey. 25. v. 1.

4. Zebrawszy sie tedy Filistyni przy⸗
ćiagneli á położyli sie z woyskiem w
Sunám: Zebrał też y Saul wszytek
lud Izráelski / á położył sie z woy⸗
skiem w Gelboe.
5. A widzac woyská Filistyńskie /
vlekł sie / y był bárzo strwożonego
sercá.
6. A przetoż pytał Saul Páná / ále
mu Pan nic nie odpowiedźiał / áni
przez sen / áni przez [A] Vrym áni przez
proroki.
7. Y rzekł Saul do swoich slużebni
kow / Szukaycie mi niewiásty kto⸗
raby miálá duchá wieszczego / á poy
de do niey / y bede sie iey pytał: Rzekli
tedy iego sludzy k niemu / Otho iest
niewiástá w Endor ktora ma du⸗
chá wieszczego.

A To iest przez kápaná nawyższe / kthory miał ná sobie Vrym y Thummim: Czem pátrz w kśięgach. 2. Mo. 28.

8. Odmienił sie tedy Saul oblokszy
sie w insze száty / y szedł ze dwiemá
meżmi á przyszedł do niewiásty wno
cy y mowił iey / proszę wroż mi przez
duchá wieszczego / á wzbudź mi te⸗
go o ktiem ći powiem.
9. Y rzekłá k niemu niewiástá / Thy
wiesz co vczynił Saul † iż wygnał
Wieszczki y Czárowniki z ziemie:
Przeczże wżdy zdrowie moie wprá⸗
wuiesz w tho niebespieczeństwo / á
chcesz ábych o gárło przyszlá?
10 Y przysiagł iey Saul przez Páná /
temi slowy / Jako żywie Pan żeć sie
zá to nic złego niestánie.
11. Thedy rzekla niewiástá / Kogoż
mi każesz wzbudźić sobie? A on iey
rzekł / Wzbudź mi Samuelá.
12. A ták niewiástá vyzrawszy Sá⸗
muelá / záwołáłá glosem wielkiem /
mowiac ku Saulowi temi slowy /
Przeczes mie oszukal gdyżes ty iest
Saul?
13. Ale iey rzekł Krol / Nieboy sie /
Powiedz mi co widźisz: Odpowie
dźiálá mu niewiástá / Widzę [B] bogi
wychodzace z ziemie.
14 Tedy rzekł do niey / Co iest zá oso
bá iego? A oná rzekłá: Mąż stáry
wyszedł odźiány płaszczem. Y po⸗
znał Saul że to był Sámuel / y kłá⸗
niał sie mu aż do sámey ziemie czy⸗
niac mu poććiwość.
15. Zátym Sámuel rzekł ku Saulo
wi / [C] Przecz mi niedasz pokoiá wzbu
dźáiac mie? Odpowiedźiał mu Sa
ul / Jestem bárzo vćiśnion / gdyż Fi
listhyni walcza przećiwko mnie / á
Bog mie odstapił / y niechce mi wie
cey odpo⸗

† w 3. Mo. 20. v. 27 w 5. Mo: 18. v 11.

B Káldeyczyk wykłáda / Aniołá Bożego.

C Ty słowá máią być rozumiáne według mniemánia Saulowe / y Niewiásty oney / kthorzy wierzyli iż ták było gdyż Samuel prawdźiwy nie okazał sie / áni tho było w mocy tey niewiásty / áni dyabłá / áby go wzbudźili / Ale to nic inszego / iedno zdrádá á obłudá dyabelska / ktoremu Bog dał moc ku vpadkowi y potepieniu Saulowemu.

D Thu ſie okázuie chytrość tego duchá złego / kthory rzkomo dáie chwałe Bogu.
* Wyżey.15.v.28.
E Ten zły duch dobrze wiedźiał / tho co Sámuel przed tym mowił Saulowi o vpadku krolestwá iego/przeto łatwie mu przyßło czynić ſie prorokiem.

F Saul odſtąpiwßy drogi Páńſkiey y vdawßy ſie zá dyabłem godźien ieſt áby thák zginął. Przeto Pan ſpráwiedliwem ſwem Sądem niechćiał áby to táyno było przed dyabłem/ co ſie w oney bitwie ſtáć miáło/żeby też y iemuſam dyabeł to oznaymił/ Tem ſpoſobem dáiąc mu więcßą y ſkuteczniєyßą moc/ áby zdrádził Saulá:iże by zoſtał w niebeſpieczeńſtwie/ ktorego ßukał.

cey odpowiedáć / áni przez proroki/
áni przez ſny/ A dla tegoż wezwałem
ćie/ iżbyś mi oznaymił co mam
czynić.
16. Y rzekł Sámuel/ D Przecz że wżdy
mie pytaſz/ gdyż ćie odſthąpił
Bog/ á ieſt nieprzyiaćielem twoim?
17. * A ták vczyni to nád tobą Pan iá
koć opowiedźiał E przez mie/ J odey
mie Pan kroleſtwo z rąk twych / á
da ie inemu to ieſt Dawidowi.
18. A iákoś ty niebył poſłuſznym ſło
wu Páńſkiemu / nieczyniąc doſyć
ſrogiemu roſkázániu iego przećiw
Amálechitom / tákżeć y to dźiś vczy
ni Pan nád tobą.
19. Y poda Pan Jzráelczyki ſpołu z
tobą w ręce Filiſtynom/ á F iutro ty
ſam y ſynowie thwoi ze mną będźie
ćie / Woyſká też Jzráelſkie poda
Pan w ręce Filiſtyńſkie.
20 Zátym wnet Saul padł ná źiemie
iáko długi/ ábowiem ſie był bár
zo zlękł słow Sámuelowych/ á też
był mdły/ przeto iż nic nie iadł przez
on cáły dźień y przez cáłą noc.
21. Potym weſzłá niewiáſtá ku Sa
ulowi á widząc iż ſie bárzo zlękł/ rze
kłá kniemu: Oto iá ſłużebnicá two
iá vczyniłám doſyć słowu twemu/
á wdáłám w niebeſpieczeńſthwo
zdrowie ſwoie/ y byłám poſłuſzná te
mu coś mi roſkazał.
22 A przetoż teraz proſzę poſłuchay
też coć powie ſłużebnicá twoiá /
Przynioſęć prze ćie troche chlebá/ A
byś iadł á poſilił ſie niż poydźieſz w
droge.
23 Ale on nie chćiał y mowił/ Nie bę
dę iadł/ Wſzákoż ſłudzy ie° y niewiá
ſtá przynućili go iż ich poſłuchał/ á
wſtawſzy z źiemie vſiadł ná łożku.
24 A oná niewiáſtá miáłá ćielątko
ſyte w domu á ták ie nátychmiaſt zá
biłá: Potym wziąwſzy mąki nágnio
tłá y nápiekłá z niey przáſnikow.
25 Y przynioſłá przed Saulá y przed
ſługi iego/ ktorzy náiadſzy ſie wſtá
li á poſzli precz oneyże nocy.

Kapitu. 29.

1. Filiſtyni nie vfáiąc Dawidowi nie chcą mu dopuśćić áby z nimi miał ciągnąć przećiw Jzráelitom. 6. Odsyła go Achis do domu.

1. 
Ebráli tedy
Filiſtyni wſzyt
ki ſwe woyſká w
Afek / á Jzráel
czycy położyli ſie
z obozem w A
in/ ktore było w
Jezráel.
2. A thák Kſiążetá Filiſtyńſkie ćią
gnęli po ſtu y po tyſiącu / á Dawid
z ludem ſwem ſzedł názad z Achiſem.
3. Y rzekły Kſiążetá Filiſthyńſkie/
Coż nam po tych Hebreyczykoch? A
odpowiedźiał im Achis / A zaż nie
to ieſt Dawid ſługá Saulá Krolá
Jzráelſkiego / kthory ieſt przy mnie
przez niemáły czás/ y owſzem przez
kilká lat? Y nie doſwiádczyłem go w
nim złem/ od onego czáſu iáko do mnie
przyſzedł áż do dniá tego.
4. Y rozgniewáły ſie Kſiążetá Fili
ſtyńſkie nań/ á rzekli kniemu/ Odeſ
śli tego człowieká/ á niechay ſie wro
ći do mieyſcá ſwego ná ktoremeś go
przełożył/ Niechayże z námi nie cho
dźi ná woynę / by ſnadź nie był nie
przyiaćielem náſzem w bitwie: Bo
iákoż ſnádniey może przyiść ku łáſce
Páná ſwego? iedno gdyby mu od
nioſł głowy ludu tego.
5. A zaż nie ten ieſt Dawid ktoremu
ſpiewano tańcuiąc/ Poráźił Saul
ſwych tyſiąc / á Dawid ſwych dźie
śięć tyſięcy.
6. A ták Achis wezwał ku ſobie Da
widá / y rzekł kniemu/ Swiádczę ży
wem Pánem iżeś ieſth v mnie do
bry á wierny/ á podoba mi ſie towá
rzyſtwo thwe w obożie / gdyżem ćie
niwczym złym nie doświádczył od
onego czáſu iákoś do mnie przyſzedł
áż y do dniá tego/ iedno iż v Kſiążąt
nie maſz łáſki.
7. A przethoż teraz wroć ſie á idź w
pokoiu/ á nie czyń nic coby ſie podo
báć nie miáło Kſiążethom Filiſtyń
ſkiem.
8. Y rzekł Dawid ku Achiſowi/ Coż-em
vczynił á coś ználazł we mnie ſłuże
bniku twem/ od onego dniá iákom
ieſt przy tobie áż y do thego czáſu/ iż
bych nie miał idź á walczyć przećiw
nieprzyiaćiołom Krolá páná moie°.
9. Lecz Achis odpowiedźiał Dawi
dowi/ Znamći ia iżeś thy ieſt dobry
przed oczymá moiemi iáko Anyoł
Boży/ Ale Kſiążetá Filiſtyńſkie mo
wią/

wia/ Niechcemy áby z námi ſzedł
ku bitwie.
10 A przetoż wſtań bárzo ráno/ y
ſłudzy páná twego ktorzy z thobą
przyſzli: Idźcież precz ſkoro ſie pocz-
nie rozedniewáć.
11. Wſtawſzy tedy Dawid z ludem
ſwem bárzo ráno/ wroćił ſie do źie-
mie Filiſtyńſkiey/ A Filiſtyni ćią-
gnęli ku Jezráel.

Kápit. 30.

1. Amálechitowie popaliwſzy Syceleg. 2. Pobráli więźnie wſzytki ktorzy tám byli ze wſzytkiemi ich máietnoſciámi. 5. Y żony Dawidowe. 6. Lud go chce vkámionowáć. 8. Zá rádą Páńſką idźie zá nimi w pogonią. 16. Poráźił ie. 18. Pobrał łupy. 20. A odniosł wielki bitunek. 23. Ktory rowno dźieli mie dzy ſwe rycerſtwo. 26. Poſyła też część ſtár ſzem do Judſkiey źiemie.

1. A ten czás ni-
źli ſie Dawid wro
ćił z ludem ſwem
do Sycelegu/ A-
málechitowie trze
ći dźień przed tym
wtárgnęli ku Południu y ku Syce
legu/ á zborzyli ie y popalili ogniem
2. Y pobráli niewiáſty ktore były w
nim/ y dźiatki od máłá do wiela/ ni
kogo nie zábiiáiąc/ iedno ie żywo
wiodąc w poimániu/ y odeſzli w
ſwą drogę.
3. A gdy ſie Dawid wroćił y z lu-
dem ſwem do miáſtá/ nálazł ie ſpa-
lone/ á żony y z dźiećmi y z corkámi
záwiedźione do więźienia.
4. A thák Dawid ze wſzytkiem lu-
dem ſwem płákáli wielkim głoſem/
á ták bárzo że im iuż też niedoſta-
wáło.
5. Zony theż Dawidowe obiedwie
były w poimánie wźięte/ Achinoám
Jezráelitká/ y Abigáil ktora byłá żo
ną Nábálową z Kármelu.
6. Y był bárzo vtrapion Dawid/ ábo
wiem lud zmawiał ſie nań vkámio
nowáć go/ gdyż ſerce ich ná pełnio
ne było żalu dla ſynow ſwych/ y dla
corek ſwoich/ wſzákoż Dawid moc
no vfał w Pánu Bogu ſwoim.
7. Tedy rzekł ku Abiátharowi Ká
płanowi ſynowi Achimelechowe-
mu/ Proſzę weźmi Efod/ Y przy-
niosł Abiáthár Efod Dawidowi.
8. A ták Dawid pytał Páná ták mo
wiąc/ Mamli idź zá tymi ludźmi á
dogonięli ich? Tedy k niemu rzekł/
Idź zá nimi á dogoniſz ich y wydrzeſz
wſzytko.
9. Tedy Dawid ſzedł z ſzeſćią ſet mę
żow kthore miał z ſobą/ á przyſzli áż
ku potoku Beſor/ gdźie ich zoſtháłá
iedná część.
10 Ale Dawid ze cztermi ſty mężow
gonił ich/ ábowiem dwie ſćie mę-
żow ſpracowánych zoſtáli/ á nie ſzli
zá potok Beſor.
11. Y nálezli ná polu człowieká nie-
ktorego Egiptcyániná/ kthorego
przywiedli do Dawidá/ y dáli mu
chlebá y wody áby iadł y pił.
12. Dáli mu też y wiązánkę fig z wią-
zánką rozynkow/ kthory gdy ſobie
podiadł/ roſtrzeźwił ſie y przyſzedł
ku ſobie/ ábowiem przez thrzy dni y
przez trzy nocy nie iadł był chlebá/ á
ni pił wody.
13. Potym k niemu rzekł Dawid/ Czy
ieś thy á ſkądeś? A on mu odpowie
dźiał/ Jeſtem Egiptcyánin á ſłuże-
bnik niektorego Amálechity/ y zoſtá
wił mie thu pan moy kiedym ſie roz
niemogł iuż to dźiś trzeći dźień.
14 Myćieſmy byli wtárgnęli ku Po
łudniu do Cerety/ y ku Judá/ y ná
południe do Káleb/ y ſpalilichmy też
y Syceleg.
15. Tedy mu rzekł Dawid/ A mogł
żebyś mie dowieść do tego tám woy
ſká? Kthory ták rzekł/ Przyſież mi
przez Bogá iż mie nie zábiieſz/ á iż
mie nie wydaſz w ręce pánu memu/
á ia ćiebie przywiodę do woyſká te°.
16. A thák przywiodł go tám/ gdźie
oni wſzedy leżeli po źiemi iedząc/ pi
iąc/ á weſeląc ſie dla onych łupow
wielkich/ ktore byli pobráli z źiemie
Filiſtyńſkiey y z źiemie Judſkiey.
17. Y bił ie Dawid od [A] záránku áż do
wieczorá [B] dniá wtorego/ thák iż z
nich żaden nie vſzedł/ oprocz czthe-
rech ſet młodźieńcow/ ktorzy wſiad
ſzy ná wielbłądy vćiekli.
18. A tákże odiął Dawid wſzytko co
byli pobráli Amálechithowie/ odiął
też y dwie żenie ſwoie.
19. Ták iż im nie zginęło od máłá do
wiela/ áni z ſynow/ áni z corek/ áni
z łupu/ áni ze wſzytkich rzeczy ktore
byli pobrali/ thák iż wſzytko zábrał
Dawid.
20 Przytym wźiął wſzytki ſtádá y by
dłá ktore gnano przed iego ſtády/ y
mowiono/ Tyć ſą łupy Dawidowe
21. Y przyſzedł Dawid do onych dwu
ſet mę-

A Niektorzy wy-
kłádáią: Od świtá
nia.
B Niektorzy wykłá
dáią/ Aż do dniá w
torego tych wieczo
row/ A przez to ro
zumieią/ że ie bił
przez trzy dni.

Poráżká Izráelitow.

ſet mężow kt[illegible] byli ſprácowáni/á
niemogli idź [illegible]ley z Dawidem / á
zoſtáwili ie byli v potoká Beſor/kto-
rzy wyſzli przećiw Dawidowi / y
przećiw ludowi ktory z niem był/A
przyſtápiwſzy do nich Dawid przy-
witał ie łáſkáwie.
22 Ale niektorzy źli á niepobożni lu-
dźie ktorzy chodźili z Dawidem mo-
wili ták/Przeto iż ći nie chodźili z ná-
mi/nie damy im nic z thych łupow
ktoreſmy odięli/iedno tylko káżdy z
nich niechay weźmie żone ſwą y dźie-
ći/niechayże idźie precz.
23 Lecz im rzekł Dawid/ Nie czyń-
ćież thák bráćia moi/ gdyż nam tho
Pan dał y ſtrzegł nas/á podał w rę-
ce náſze woyſko ktore było przyſzło
przećiwko nam.
24 Y ktoż was w tey rzeczy będźie ſłu-
chał? owſzem iáki dźiał przyidźie
tym co chodźili ná woynę/táki też bę-
dźie y tym co zoſtháli przy obozie/á
rowno ſie dźielić będą.
25 A od tegoż czáſu y nápotym zá-
chowáne ieſt to práwo y ten zwyczay
w Izráelu áż y do dniá tego.
26 A thák przyſzedł Dawid do Sy-
celegá/y poſłał z onego łupu przyia-
ćiołom ſwem ſtárſzem w Iudá mo-
wiąc ták/ Oto bądźćie vczeſniki bło-
goſłáwieńſtwá z łupow nieprzyia-
ćioł Páńſkich.
27 Tym kthorzy byli w Bethel/y w
Rámoth ku Południu/y tym co by-
li w Gether.
28 I tym co byli w Aroer/w Sefá-
moth/y w Eſthámo.
29 Tákże y tym co byli w Ráchál y w
miáſteczkách Ieráchmeel/ y w miá-
ſteczkách Ceni.
30 Thym też co byli w Hormá / w
Chorááſán/ y w Athách.
31. Y tym co byli w Hebron/ y ná w-
ſzytkich inych mieyſcách / kędy prze-
mieſzkawał Dawid y z ludē ſwem.

KApitu. 31.

1. Poráżká Izráelitow. 4. Saul ſie ſam zá-
bit. 9. Ciáło ie° záwieſzono ná murze. 11. Po-
grzebion z ſyny ſwemi od mieſzczan Iábes
Gáláádſkiego.

1. A Ták Filiſthyni z-
wiedli bitwę z Izráeli-
ty/y vćiekli Izráelitowie
przed Filiſtyny / á polegli poráżeni
ná gorze Gelboe.
2. A goniąc Filiſtyni Sauláy ſyny Saulowá.
iego/zábili Ionátháná/ Abinádá-
bá/y Melchiſuego ſyny Saulowe.
3. Y roſrozyłá ſie walká przećiw Sa-
ulowi / ktory gdy przyſzedł miedzy
ſtrzelce/ [A] bárzo ſie ich bał. [A] Niktorzy wykłádáią: Bárzo był ránion od nich.
4. Y rzekł ku ſłudze ſwemu ktho-
ry noſił broń iego / Dobadź mieczá
twego á przebiy mię/bo ſnadź przy-
dą ći nieobrzezáńcy á zábiią mię / y
będą ſie ze mnie poſmiewáć/Ale ſłu-
gá iego niechćiał thego vczynić że
ſie bárzo bał / A przetoż Saul doby-
wſzy mieczá przebił ſie ná niem.
5. A widząc ſługá iego iż vmárł
Saul / przebił ſie też ná ſwem mie-
czu/y vmárł ſpołu z nim.
6. A tákże zábit był Saul y trzey ſy-
nowie iego/y ſługá co zá nim broń
noſił/ przytym y [B] wſzytek lud iego [B] t. i. ktorzy byli z niem w bitwie.
záraz dniá iednego.
7. Co gdy vyzreli mężowie Izráel-
ſcy kthorzy mieſzkáli zá doliną y zá
Iordanem iż vćiekáli Izráelczycy/
á iż zábit był Saul y ſynowie iego /
ſámi też odbieżawſzy miaſt poućie-
káli/á przyſzedſzy Filiſthyni mieſz-
káli w nich.
8. Názáiutrz przyſzli Filiſtyni áby
odźieráli zabite/y nálezli Saulá le-
żącego ze trzemi ſyny iego ná gorze
Gelboe.
9. A vćiąwſzy głowę iego / zdárli z
niego zbroię/ y poſłáli to wſzędy po
źiemi Filiſtyńſkiey/áby to oznáymo-
wano w kośćielech báłwanow ich/y
miedzy ludem.
10 Y zoſtáwili zbroię iego w Kośćie-
le Aſtároth/á ćiáło iego przybili do
muru Bethſán.
11. *Oczym vſłyſzawſzy mieſzczánie *2. Sámue. 2.
Iábes Gáláádſkiego/iż ták Filiſty-
ni vczynili nád Saulem.
12. Szli wſzyſcy ludźie mężni przez
onę cáłą noc/á wziąwſzy ćiáło Sa-
ulowe/y ćiáłá ſynow iego z muru
Bethſán/przyſzedſzy do Iábes ſpa-
lili ie.
13. A wziąwſzy kośći ich pogrzebli ie
pod niektorem drzewem w Iábes/y
pośćili przez ſiedm dni.



Wtore Ksiegi Sámuelowe.

Argument.

Ty Ksiegi zámykáia w sobie zacne sprawy Dawidowe po śmierci Saulowey/ od tego czásu iáko wstapil ná Krolestwo áż do końcá pánowánia iego. Ktemu iáko krolestwo swe dziwnie rospzzestrzenil/ y iáko wiele trudnośći y kłopotu vżył/ ták domá iáko y gdźie indźie: Co wszytko postánowiwszy zá pomoca Boża został wielkiem sław'nem y niezwyćiężonē krolem. A záprawde Dawid iest nam zostáwion w piśmie świetem figura Krola nászego Páná Jezu Krystá/ ktory z niego miał wynidź wedle ćiáłá/ á ktorego mieli ze wszad prześládowáć nieprzyiaćiele domowi y postronni/ ták w sámey osobie iego iáko też y w członkach iego/ Ale on potym zwyćiężywszy á poholdowawszy wszytki/ zosthánie niezwyćiężonem Krolem ze wszythkiemi wiernemi swemi áż ná wieki wiekow Amen. Argument pierwszych ksiag dosyć o thym dostátecznie oznáymuie/ przeczy ty wtore ksiegi sa przypisáne Sámuelowi: A przethoż tu o tym iuż wiecey przypominać nie potrzebá.

Kapitu. I.

1. Dawid wywiedziawszy sie o śmierci Saulowey bárzo był żáłośćiw. 4. A te° ktory mu poselstwo przyniosł. 7. Jż sie chłubił żeby go zábił. 14. Kazał też zábić. 17. Żáłobliwy láment o śmierci Saulowey y Jonáthanowey.

1. WOtym gdy
vmárł Saul/
á Dawid sie też
wroćił poráżiwszy Amalechi
thy / mieszkał
Dawid w Sy
celegu przez dwá dni.
2. Thedy dniá trzećiego przybieżał
człowiek niektory z obozu Saulo-
wego/ [A] rozdárszy ná sobie odzienie
swoie/ á posypawszy głowe swa pro
chem/ ktory przyszedszy do Dawidá
vpadł ná żiemie klaniáiac sie przed
niem.
3. Y rzekł ku niemu Dawid/ Z kad
że idźiesz? A on mu odpowiedział/
Vćiekłem z woyská Jzráelskiego.
4. Y spythał go Dawid/ Proszę po-
wiedz mi co sie tám stáło? A on mu
odpowiedział/ Poućiekał z bitwy
lud/ y wiele ich też z nich poległo zá-
bitych/ ktemu Saul y Jonáthan syn
iego pomárli.
5. Záthym Dawid rzekł do onego
młodźieńcá ktory to opowiedział ie-
mu/ Jáko to wiesz iż vmárł Saul y
Jonáthán syn iego?
6. Odpowiedźiał mu młodźieniec
ktory mu przyniosł te nowine/ Trá-
fiło mi sie bieżeć przez gore Gelboe/ á
otho Saul wspárł sie ná szefelinie
swoiem/ á zá nim gonili wozy y ież-
dni.
7. Thedy sie on obeyzrawszy obaczył
mie y záwołał do siebie/ y ozwałem
sie mu/ Owom ia.
8. Y rzekł mi/ Coś iest zacz? A iam
mu odpowiedźiał/ Jestem Amále-
chitá.
9. A tákże rzekł/ Proszę ćie przystap
ku mnie á zábiy mie/ boć ćierpie wiel
ka boleść iżem iest iesżcze żyw.
10 A ták przystapiwszy kniemu zábi
łem go/ ábowiemem widźiał iż po
thakowemu vpadku nie mogł być
żyw/ y [B] wziąłem korone z głowy
iego/ y bráceletý kthore były ná reku
iego/ á [C] przyniosłem ie ku tobie pá-
nu memu.
11. Tedy Dawid rozdárł ná sobie o-
dźienie swoie/ y wszyscy meżowie kto
rzy z nim byli.
12. Y żáłowáli á płákáli y pośćili áż
do wieczorá/ dla Saulá y Jonáthá
ná syná iego/ y dla ludu Páńskiego/
á dla domu Jzráelskiego/ ktorzy by-
li poginęli od mieczá.
13. Y pytał Dawid onego młodźień
cá ktory do niego z poselstwem przy

A Był ten zwyczay bárzo pospolithy miedzy ludem ná wschod słońcá/ przez ktory dawáli znáć iáko w wielkiey żáłośći bywáli: Jáko y pogáńscy hysthorykowie piszą: że on zacny rycerz Achilles posypował głowe swa prochem / żáłuiac śmierći przyiaćielá swego.

B Okázuie życzność swą przećiw Dawidowi / mnimáiac áby go thym miał poćieszyć / á niezásmućić.

C Przynosi krolewskie klenothy / áby sie przysłużył Dawidowi / o ktorem rozumiał żeby miał prágnać názbyt zacnośći krolewskiey Niektorzy mnimáia iż tho był Doeg sługá Saulow / ábo syn onego ktory zábił Saulá / gdy go niechćiał zábić sługá iego.

ſzedł z kadby był? A on mu odpowie
dział iż był ſynem niektorego cudzo
ziemca Amalechity:
14 Zátym rzekł Dawid kniemu / [D]
* Jákożeś ſie nie bał podnieść ręki
thwey ábyś zábił pomázáńcá Páń=
ſkiego.
15. Záwołał tedy Dawid iednego z
ſwych ſłużebnikow y rzekł/ przyſtap
á zábiy go/ A on go zábił y vmárł.
16. Y rzekł kniemu Dawid / [E] Słu=
ſznie ieſteś zábit / ábowiem ćie ſáme
twe vſtá oſadziły/ powiedáiąc iżeś
zábił pomázáńcá Páńſkiego.

D Jáko Saulowi niegodziło ſie zábić ſiebie ſámego / ták dáleko więcey roſkázowáć ſie zábić komu innemu/ chybá żeby był miał do tego iáſne roſkázánie Páńſkie.
* Pſalm. 105. v. 15.
E W Zydowſkiem ſtoi Krew twoiá ná głowę twoię.

17. Tedy Dawid vczynił tákowy lá
ment nád Saulem y nád Jonáthá=
nem ſynem iego.
18. Roſkázawſzy przed tym áby ſyno
wie Judá [F] vczyli ſie z łuku ſtrzeláć/
iáko nápiſano ieſt w kſiegách [G] Jáſ=
ſár.
19. O ſláchethny narodzie Izráelſki
porážony ná gorách twoich/ y iákoż
polegli mocarze twoi.
20 Nie powiedayćież tych nowin w
Geth/ áni po vlicách w Aſkálonie/
by ſie ſnadź nie weſeliły corki Fili=
ſthyńſkie/ á nie rádowáły ſie corki
nieobrzezáńcow.

F W thym słowie z łuku ſtrzelánia/ záwyká ſie ćwiczenie we wſzyſtkich rycerſkich ſpráwách.
G O tym páthrzay w kſiegách Jozuego Káp. 10. v. 13.

21. O gory Gelboe/ niechayże ná was
nie vpada roſá áni deſzcz/ żeby tam
miáły być [H] polá płodne / ábowiem
tám tárcz mocarzow porzucona/ y
tárcz Saulowá / iákoby nigdy nie
był [I] pomázány oleiem.
22 [K] Nigdy ſtrzałá z łuku Jonáthá
nowego wypuſzczoná/ nie wrácáłá
ſie ná wſtecz od krwie zránionych/
y od ſádłá mocarzow/ áni Saulow
miecz nigdy ſie dármo nie wrácał.

H W Zyd. ſtoi. polá ofiar.
I To ieſt iákoby nigdy nie był poświęcony od Páná ná kroleſtwo.
K To ieſt ták Jonáthán/ iáko y Saul záwſze ich wiele pozábiiáli.

23 Saul y Jonátán iáko zá żywotá
bárzo ſie miłowáli/ tákże vmieráiąc
nie ſą rozłączeni/ będąc lekceyſzy ni=
żli Orłowie/ á mocnieyſzy niżli lwi.
24 O corki Izráelſkie płáczćież nád
Saulem ktory was obłoczył w ſzár
łat roſkoſzny/ á kthory was vbierał
w klenoty złote ná ſzáty wáſze.
25 Ach iákoż polegli mocarze w bi=
twie? A ty Jonáthán iáko zábit ie=
ſteś ná gorách twoich.
26 Jeſtem w wielkiey żáłośći dla ćie=
bie bráćie moy Jonáthánie/ byłeś mi
bárzo wdzięcznym / á miłość twoiá
więczſza v mnie byłá [L] nád miłość
niewieśćia.
27 O iákożći polegli mocarze/ á po=
ginęłá broń rycerſka.

L To ieſt Jáką miłośćią włáſne żony ſwe miłuię/ ábo iáką też miłośćią żony miłuią męże ſwe ábo dziatki.

Kapitu. 2.

2. Zá poradą Páńſką Dawid idzie do Hebron. 4. y. 10. Thám ieſt pomázan Krolem nád pokoleniem Judá. 8. Isboſeth poſtáwion ieſth krolem od Abnerá nád Izráelem. 14. Walczą miedzy ſobą. 17. Abner porázon z ſwemi ludem. 20. Vćiekáiąc zábił Azáelá. 32. Pogrzeb iego.

1. O gdy ſię
ſtáło pytał Da
wid Páná ták
mowiąc/ Y mą
że idź do ktore=
gokolwiek miá
ſthá w Judá?
Ktoremu Pan odpowiedział/ Idź/
A Dawid rzekł/ Do kądże poydę? A
le mu on odpowiedział/ Do [A] He=
bron.
2. Szedł tedy tám Dawid ze dwie=
má żonámi ſwemi/ z Achinoámą Je
zráelitką/ y z Abigáil ktora byłá żo=
na Nábálowa z Kármelu.
3. Nád to ludowi ſwemu ktory był
przy nim/ roſkazał idź Dawid z ſobą
káżdemu z domem ſwem/ y mieſzká
li w miáſteczkách Hebron.
4. * Przyſzli potym tám mężowie Ju
dá / y pomázáli Dawidá Krolem
nád domem Judá: † Tedy opowie=
dziano Dawidowi iż mężowie z Já
bes Gáláádſkiego pogrzebli Saulá

A Hebron ieſt miáſto wielkie w poſrzodku ziemie Judá/ ktore też zową y Káryáthárbá / kędy też ieſt y doliná Mámbre y dąb gdzie mieſzkał Abráám. w. 1. Mo. 18. Swięty Hieronim powieda / iż then dąb iákoż od początku świáthá trwał aż do pánowánia Konſtántyná: A támże też była dwoiſtha iáſkiniá/ kędy byłá Sárá pogrzebioná.
* 1. Mách. 2. v. 57.
† 1. Sámue. 31. v. 11.

5. A thák Dawid wypráwił poſły
do mieſzczan Jábes Gáláádſkiego
z thym poſelſtwem/ Błogosłáwieni
śćie wy ſą od Páná/ ktorzyśćie vczy=
nili miłosierdzie nád pánem wá=
ſzem Saulem iżeśćie gi pogrzebli.
6. A dla tegoż Pan niechay teraz o=
káże nád wámi miłoſierdzie y łáſkę/
ktorą ia też wam chcę oddáć wſzyt=
kiem dobrem gdyżeśćie to vczynili.
7. Bądźćież theraz ſercá dobrego/ á
mężni ſthałymi/ bo iż vmárł pan
wáſz Saul/ tedyć mię też dom Ju=
dá pomázał Krolem nád ſobą.
8. Ale Abner ſyn Nerow kthory był
Hetmánem nád rycerſtwem Sau=
lowem/ wziął Isboſetá ſyná Sau=
lowego/ y iechał z niem do [B] Máhá
naim.
9. Y vczynił go Krolem nád Gálá=
ád/ nád [C] Aſſury/ nád [D] Jezráel / nád
Efráim/ nád Beniámin/ y nád w=
ſzytkiem Izráelem.
10 Y miał iuż Isboſet ſyn Sâulow
czterdzieśći lat/ gdy począł pánowáć
nád J=

B Máhánáim miáſto było zá rzeką Jordanem ná gránicách Gád y Mánáſſe/ átoć ieſt mieſce/ gdzie ſie Aniołowie vkazáli Jákobowi gdy ſie wroćił z Meſopotámiey/ á on ie thák názwał/ O czem pátrz w. 1. kſiegách Mo: 32. v. 2.
C Aſsury ieſt miáſtho w pokoleniu Aſser.
D Jezráel ieſt miáſto w pokoleniu Jſáſchar.

Dawid Iſboſeth.

E Tá máluczka liczbá/ ktora zoſtáłá przy Dawidźie ieſt figurą oney máluczkiey liczby/ ktora náſláduie onego prawdźiwego krolá/ kthory ſie nam przez Dawidá známionował.

nád Izráelem/ á tylko dwie lećie był
Krolem/ á ſam tylko E dom Judá zo-
ſtał przy Dawidźie.
11. A był Dawid Krolem w Hebron
nád domem Judá przez pułośmá
látá.
12. Potym Abner ſyn Nerowy ſłu-
dzy Isboſetá ſyná Saulowego/ wy-
ſzyli ſie z Mahanáim do Gabáonu.
13. Joáb też ſyn Sarwiego z ſłużebni-
ki Dawidowemi ćiągneli/ á záież-
dzáli im v ſtáwu Gábáońſkiego/ y
zoſtáli iedni ná iedney ſtronie ſthá-
wu á drudzy ná drugiey.
14 Tedy rzekł Abner do Joábá/ Nie-
chay wynidą ći młodźieńcy/ á niech

F W Zyd. ſthoi. Niechay graią.

harcuyą F przed námi: Y rzekł Joáb/
Niechay wynidą.
15. Y wyſzło ich w liczbie dwánaśćie
z Beniámithow z ſtrony Isboſetá
syná Saulowe(go)/ á dwánaśćie z ſtro-
ny ſług Dawidowych.
16. Ktorzy viąwſzy ſie zá głowy ie-
den drugiego/ ſpołu ſie mieczmi w-
poły poprzebiiáli: Támże ono miey-

G To ieſt/ Pole rycerzow.

ſce názwano G Helkath áſurym/ kto-
re ieſt w Gábáonu.
17. Y ſtáłá ſie okrutna bitwá dniá o-
nego/ á poráżon ieſt Abner y lud I-
zráelſki od ſług Dawidowych.
18. Y byli tám trzey ſynowie Sár-
wiego/ Joáb/ Abiſái/ y Aſáel/ ále A-
ſáel był tház prętki ná nogách iáko
dźika kozá.
19. Ten ták gonił Abnerá/ że ná zad/
ná ſtronę nie vchylił ſie bieżąc zá nim
20 A thák Abner obeyzrawſzy ſie ná
zad rzekł/ Y thyżeś ieſt Aſáel/ A on
mu odpowiedźiał/ Ja ieſtem.
21. Tedy k niemu rzekł Abner/ Obroć
ſie ná prawą ábo ná lewą ſtronę/ á
poimay ſobie iákiego młodźieńcá/ á
weżmi ſobie łupy z niego/ Ale Aſáel
niechćiał go odeydź.
22 Powthore k niemu rzekł Abner/
Niegoń mie/ Bo ieſliby(m) ćię zámor-
dował/ thedyćbych ſie iuż niemogł
vkázáć przed oczy Joábá bratá twe-
go.
23 Ale gdy mu on vſtąpić niechćiał
vgodźił go Abner oſczepem pod pią-

H W Zydowſkiem ſtoi/ Zadnim końcem oſczepá.

te żebro/ ták iż wyſzedł H oſzczep aż
ná drugą ſtronę/ támże padł ná o-
nem mieyſcu y vmárł: Ale ći co przy-
chodźili ku mieyſcu onemu/ gdźie le-
żał Aſáel vmárły/ záſtánawiáli ſie.
24 Wſzákoż Joáb y Abiſái gonili
Abnerá/ y iuż záchodźiło ſłońce gdy
przyſzli do págorku Ammá/ kthory
ieſt przećiw Giách podle drogi Gá-
báońſkiey.
25 Zebráli ſie thedy ſynowie Beniá-
minowi ku Abnerowi w ieden huf/
y ſtáneli ná wierzchu iednego pa-
gorká.
26 Y záwołał Abner ná Joábá/ á ták
mowił/ Izaliſz ſie iuż ná wieki be-
dźie ten miecz ſrożył? Zaż nie wieſz
iáka ieſt oſtátheczna żáłość? Y po-
kądże nie rzeczeſz ludowi/ áby prze-
ſtał gonić bráćiey ſwey?
27 Tedy rzekł Joáb/ Swiadczę ży-
wym Bogiem/ byś mi to był rzekł ie-
ſzcze z záránku/ thedy by był lud nie
gonił bráćiey ſwoiey.
28 A ták Joáb zátrąbił w trąbę/ á zá-
ſtánowił ſie wſzytek lud/ áni dáley
gonili Izráelithow/ y przeſtáłá bi-
twá.
29 Ale Abner y z ludem ſwem ſzli
polmi cáłą onę noc/ á przepráwi-
wſzy ſie przez Jordan/ przeſzli przez
wſzythko Bethoron/ áż przyſzli do
Máhánáim.
30 A wroćiwſzy ſie Joáb z pogoniey
zá Abnerem/ zebrał wſzytek lud/ Y
niedoſthawáło z ſług Dawidowych/
dźiewiętnaśćie mężow y Aſáel.
31. Ale ſłudzy Dawidowi pobili z
Beniámithow/ á z ludu Abnero-
wego/ trzyſthá y ſześćdźieſiąt mę-
żow/ ktorzy tudźieſz pomárli.
32 A wźiąwſzy Aſáelá/ pogrzebli
go w grobie oycá iego/ ktory był w
Bethlehem/ A thák Joáb z ludem
ſwem ſzedł onę cáłą noc/ y przyſzli
do Hebron práwie ná świtániu.

KApitu. 3.

2. Synowie Dawidowi. 1. y 6. Długa woyna byłá miedzy domem Saulowym á domem iego. 9. Abner przyſtawa ku Dawidowi. 13. Wráca mu Michol żonę iego. 17. Ze wſzytkiem kroleſtwem Izráelſkim 22. Joáb nienawiśćią poruſzony zabił go zdrádnie. 28. O co ſie bárzo rozgniewał Dawid. 31. I bárzo go żáłuie 36. Dawid ſie ludowi podoba.

1. WByłá dłu-
gá woyná mie-
dzy domem
Saulowym/ y
domem Dawi-
dowym/ A w-
ſzákoż Dawid
záwżdy brał moc tym więcey/ á do-

mu Saulowego bárzo vbywáło.

*1. Kron: 3. v. 1.

2. *Y národziło ſie Dawidowi ſy-
now w Hebron/ z ktorych pierworo
dny iego był Amnon z Achinoámy
Jezráelitki.

A Tego też zwano y Danielem oczym pátrz 1. kron. 3. v. 1.

3. Wtory ſyn iego był [A] Cheleáb z
Abigáil ktora byłá żona Nábálowa
z Kármelu. Trzeći był Abſalō ſyn z
Máá chy corki Tholmái krolá [B] Ge
ſurytow.

B Otym thez pátrz 1. Sám. 27. v. 8. Abowiem tá niewiáſthá Máácha poimana byłá miedzy inemi więźniámi Geſurczykow á byłá bárzo piekna: kthora ſobie Dawid wźiął zá żone. A ktorey kazał naprzod włoſy y pázno gćie obrzezáć/ według vſtáwy zákonney. W 5. Mo. Kap. 21.

4. A czwarthy był Adonias ſyn
Haggity/ á piaty Sáfácya ſyn Abi-
thále.
5. Szoſty Jethráám ſyn z Egle żo
ny Dawidowey: A ták ćić ſa ſyno-
wie co ſie zrodźili Dawidowi w
Hebron.
6. A gdy ták thá woyna trwáłá
miedzy domem Saulowym/ y do-
mem Dawidowym/ Abner ſyn Ne
row ſtátecznie bronił domu Sau-
lowego.
7. Y miał Saul záłożnice/ kthora
zwano Resfá/ corká Aic/ Thedy
rzekł Jsboſeth do Abnerá/ [C] Prze-
czes wſzedł do záłożnice oycá mo-
iego?

C Miał tho on ſobie zá wielką krzywde/ iákoby Abner zá thą ſpráwą chćiał doſtáć y kroleſtwá.

8. Y rozgniewał ſie bárzo Abner o
ony słowá Jsboſethowe/ á rzekł/
Y tákże mie ſobie lekce ważyſz? iáko
by [D] pſia głowe? gdyżem ia dźiś vżył
miłoſierdźia nád domem Saulá oy
cá twego/ nád bráćia twoia/ y nád
bliżniemi twemi przećiw Judá/ y
niepodałem ćie w rece Dawidowi/
á wżdy thy mie dźiś ſkaſz o złość
niewiáſty?

D Niktorzy wykłádáią/ Nie ważyſz mie ſobie wiecey/ iedno iáko pſiarzá.

9. Niechayże ták Bog niebedźie mi-
łośćiw Abnerowi/ á niech to okáże
nád nim iż iáko pan záprzyſiągł Da
widowi/ że to wſzytko vczynie nád
niem.
10 A przenioſe kroleſthwo z domu
Saulowego/ á poſtánowie ſtolice
Dawidowe nád Jzráelem y nád
Juda/ od Dán áż do Berſábee.
11. Thedy on boiąc ſie Abnerá nie-
śmiał mu daley nic ná to odpowie-
dźieć.
12. A ták Abner wyprawił poſły do
Dawidá od ſiebie z them poſel-
ſthwem/ Czyiaż tho ma być źie-
miá? Vczyń ty iedno przymierze ze
mna á pomożwá ſobie ſtátecznie/ te
dyć ia ku tobie przywiode wſzytkie-
go Jzráelá.
13. Ná co on odpowiedźiał iemu/
Dobrze/ vczynie ia przymierze z to-
ba/ A wſzákoż proſze ćie o iedne
rzecz/ ábyś nieprzychodźił przed
mie/ áż mi pierwey przyśleſz Mi-
chol corke Saulowe/ A zátym gdy
chceſz tedy przydź/ á vyrzy ſie ze mna.
14 K temu Dawid wyprawił poſły
do Jsboſetá ſyná Saulowego/ z te-
mi słowy: Wyday mi żone moie Mi
chol/ † Ktoreiem ſobie doſtał zá ſto
nieobrzezek Filiſtyńſkich.

† 1. Sám: 18. v. 27.

15. A przetoż Jsboſeth poſłał á w-
źiął ia od Fáltyelá meżá iey ſyná
Laiſowego.
16. Thedy z nia ſzedł mąż iey prowá-
dząc ia z płácem áż do Báhurym/ Y
rzekł k niemu Abner: Odeydź á w-
roć ſie/ A tákże ſie on ná zad wroćił.
17. Vczynił pothym Abner rzecz ku
ſtárſzem Jzráelſkiem w thy słowá/
Wſzakeśćie przedtym proſili/ áby
był Dawid Krolem nád wámi.
18. A przetoż teraz vczyńćie ták/ A-
bowiem mowił Pan do Dawidá te
mi słowy/ Wybawie lud moy Jzrá
elſki przez rece Dawidá ſługebniká
mego/ z reku Filiſthyńſkich y z reku
wſzytkich nieprzyiaćioł ich.
19. Nád to Abner mowił też y do Be
niáminitow/ á ſzedſzy mowił też y z
Dawidem w Hebron/ oznáymu-
iąc wſzytko co ſie podobáło Jzráeli-
tom/ y wſzytkiemu domowi Beni-
áminowemu.
20 Gdy tedy przyſzedł Abner do Da
widá w Hebron ze dwiemádźieſthy
meżow ſpráwił Dawid vczthe ná
Abnerá y ná ony ktorzy z niem byli.
21. Potym rzekł Abner ku Dawido
wi/ Poyde á zbiore wſzytek lud J-
zráelſki ku tobie Krolowi pánu mo
iemu/ ktorzy z toba vczynią przymie
rze/ á będźieſz krolował nád wſzyt-
kiemi iákoć ſie podoba: A tákże Da
wid odpráwił Abnerá y odſzedł od
niego w pokoiu.
22 Tedy ſługebnicy Dawidowi/ z
Joábem wrácáiąc ſie z woyſká/
wiedli z ſoba wiele łupow/ Ale Ab-
nerá iuż niebyło v Dawidá w He-
bron/ bo go był odpráwił/ iż od nie-
go odſzedł w pokoiu.
23 Zátym przyſzedł Joáb ze wſzyt-
kiem woyſkiem/ Y gdy ſie pewnie do
wiedźiał iż Abner ſyn Nerow przy
ſzedł był do Krolá y odpráwion od
niego ſpokoiem.
24 Y ſzedł ſam Joáb do Krolá á mo-
wił k niemu/ Cożeś tho vczynił?
Przecześ

Dawid Isboseth Abner zábit.

Przecżżeś Abnerá ktory był do ćie-
bie przyſzedł odpráwił iż vſzedł?
25 Izaż niewieſz/ że Abner ſyn Ne-
row ná to tu przyſzedł áby ćie zdrá-
dźił wywiádniac ſie co ſie około
ćiebie dźieie/ y co ſą zá ſpráwy twoie
26 Joáb zátym odſzedſzy od Dawi-
dá wypráwił poſły zá Abnerem/
ktorzy oprocz Dawidowey wiádo-
mośći/ wroćili go od ſtudniey Sy
rá.
27 A thák Abner wroćił ſie do He-
bron[a]/ á Joáb odwiodł go z ſobą
w pośrzod brony chcąc ſie z niem ro
zmowić przyiaćielſkie/ y przebił go
pod piąte żebro/ iż thámże vmárł/
przeto iż zábił[b] Azáelá brátá iego.
28 Czego gdy ſie potym dowiedźiał
Dawid/ rzekł: Jam nic niewinien/
áni kroleſtwo moie krwie Abnerá
ſyná Nerowego przed Pánem aż
ná wieki.
29 Ale niechay przyidźie ná głowę
Joábowę/ y ná wſzytek dom oycá ie
go/ Niechayże będźie vſtáwicznie
w domu Joábowem płynienie ćier
piący/ trędowáty/ o kiju chodzący/
zábity y żebrak.
30 A ták Joáb y Abizái brát iego zá-
bili Abnerá/ przeto iż on też był zábił
Azáelá brátá ich w bitwie v Gábá-
onu.
31. Rzekł potym Dawid do Joábá/
y do wſzytkiego ludu ktory był przy
niem/ rozdźieraycie odźienia wáſze/
á opáſzćie ſie wormi/ y płaczćie Ab-
nerá/ A ſam krol Dawid/ ſzedł zá
márámi.
32 Y pogrzebli Abnerá w Hebron/
á płákał krol głoſem wielkiem nád
grobem iego/ Płákał theż z niem y
wſzytek lud.
33 A thák krol żáłował Abnerá ták
mowiac/ Oto vmárł Abner iáko ie
den niczemny człowiek.
34 Ręce twoie nie byłyć zwiazáne/
áni nogi twe okowáne w petá/ po-
ległeś iáko y drudzy więc polegáia
przed ludźmi złośćiwymi/ Y płákał
wſzytek lud nád niem.
35 Potym ſie zſzedł wſzytek lud áby
iedli z Dawidem poki ieſzcze dobrze
był dźień/ Ale Dawid przyſiągł te-
mi słowy/ Ták mi niechay Bog po-
magá/ iż nie będę iadł by namniey
pierwey niż słońce zaydźie.
36 Gdy to poznał wſzytek lud/ po-
dobáło ſie iem/ á wſzytko cokolwiek
Krol vczynił/ wdźięcżno przyimo-
wáli.
37 Poznał ná ten czás wſzytek lud J
zráelſki iż krol nieprzyzwalał ná to/
áby było zábito Abnerá ſyná Nero-
wego.
38 Potym krol rzekł do służebnikow
ſwoich/ Izaż nie wiećie/ iż dźiś
wielki hethman poległ w Izráelu?
39 A ia dźiś práwie iáko z nowu ie-
ſtem pomázánym Krolem/ Bo ći ſy-
nowie Sárwie[c] ſrożſzy ſą niżli ia/
ále Pan niechay iem odpłáći złośćią
zá złość ich.

[a] 1. Krol. 2. v. 5.

[b] Wyżſzey. 2. v. 23.

KApitu. 4.

5. Gdy Báána y Rechab zábili Jsboſe-
thá. 8. Przynieśli głowę iego do Dawidá.
9. Z kąd ſie on bárzo rozgniewał. 12. J ká
zał ie pomordowáć.



1. GDy tedy vſły-
ſzał ſyn Saulow/
iże zábit Abner w
hebron/ vpádło mu
ſerce/ á wſzythcy
Izráelithowie byli
przeſtráſzeni.
2. Y byli dwá hethmáni nád huſy
ſyná Saulowego/ z ktorych iedne-
go zwano Báána/ á drugiego Re-
cháb/ ſynowie Remmoná Berothy
ty z ſynow Beniáminowych/ ktory
też Beroth policzon był miedzy Be-
niámity.
3. Vćiekli tedy Berothytowie do[A]
Gethàim/ y mieſzkáli tám iáko go-
śćie aż do onego czáſu.
4. A Jonáthán ſyn Saulow/ miał
iednego ſyna chromego ná nogi/ kto
ry miał pięć lath ná on czás gdy przy
ſzłá wieść o śmierći Saulowey y
Jonáthánowey w Jezráel/ tedy go
wźięłá mamká iego y vćiekáłá z nię/
A gdy prętko bieżáłá vćiekáiąc the
dy iey vpadł/ y ochromiał á zwano
go Mifiboſeth.
5. Poſzli tedy ſynowie Remmoná
Berothythy/ Rechab y Báána/ á
gdy dźień iuż ſie dobrze ogrzewał/
weſzli w dom Izbozethow/ A on ſie
przeſypiał w łożnicy ſwey w połu-
dnie.
6. A weſzli w dom iego iákoby[B] ku-
powáć zbożá/ támże go przebili pod
piąte żebro/ á ſámi oni bráćia Re-
chab y Báána vćiekli.
7. Owa wſzedſzy do domu/ á ná-
lazſzy go śpiącego ná łożku/ zábili y
Ff iij zámordo-

[A] Jeſt miáſto bár zo dálekie od źiemie Filiſthyńſkiey gdźie byli vćiekli po śmierći Saulowey boiąc ſie Filiſtynow.

[B] Odmieniwſzy ſzáty ſwe/ iákoby mieli być kupcy idący.

Dáwid Jsboseth zábit.

zámordowáli go/ y vćieli głowe ie/
go/ á wźieli ią z sobą/ y szli przez one
cáłą noc drogą przez polá.
8. Tákże one Jsbosethowe głowe
przynieśli ku Dáwidowi do Hebron
mowiąc ták ku Krolowi/ Oto gło/
wá Jsbosetá syná Saulowego nie/
przyiaćielá twego/ ktory szukał zdro
wiá twoiego/ á dał dźiś Pan tobie
Krolowi pánu memu pomśćić sie
nád Saulē y nád potomstwem ie°.
9. Tedy Dáwid odpowiedźiał Re/
chábowi y Báánie brátu iego/ sy/
nom Remmoná Berothyty/ temi
słowy/ Swiádkiem mi iesth Pan
Bog/ ktory dusze moie wybáwił ze
wszech trudnośći.

* Wyższey. 1. v. 15.

10 * Jż onego ktory mi oznaymił że v/
márł Saul/ á zdáło sie mu iákoby
mi wdźięczne poselstwo przyniosł/
poimawszy dałem zábić w Syce/
legu/ áby ták wźiął zapłáte zá posel
stwo swoie.
11. Tedy dáleko więcey wás to potká
ludźi niepobożne kthorzyśćie zábili
człowieká spráwiedliwe° w domu
iego ná łożu ie°? A teraz izali sie nie
mám pomśćić krwie niewinney z rąk
wászych á wygłádźić wás z źiemie?

C Abowiem Dá/ wid pod przysięgą to był obiecał Sa/ ulowi/ iż niemiał krzywdy czynić po/ tomkom iego/ A przeto áby niewin/ ność swą okazał/ mśći sie srodze krzi/ wdy ich/ á karze ty kthorzy ią iem czy/ nili.

12. C A ták rostkazał Dáwid służebni
kom swoim/ áby ie zábili/ ktorem o/
ni obćiąwszy ręce y nogi/ zwieszáli ie
nád sthawem w Hebron/ á głowe
Jsbosethowe wźiąwszy pogrzebli
w grobie Abnerowem w Hebron.

KApitu. 5.

1. Dáwid pomázan iest Krolem nád wszyt
kim Jzráelem. 7. Wźiął thwierdzą Sy/
on. 10. Szczęśći sie mu wszytko. 11. Hirám
go ma w wielkiey poććiwośći. 13. Poymu
ie sobie więcey żon. 14. Jmioná synow ie/
go. 18. y 20. Zá rádą Páńską poraża dwá
kroć Filistyny.

* 1. Kron: 11. v. 1.

1. * Tedy sie tedy
wszytki pokolenia
Jzráelskie ku Dá/
widowi do Heb/
ron/ y rzekli ták ku
niemu/ Otochmy
my sa kość twoiá y ćiáło twoie.
2. A gdy przed tym Saul był kro/
lem nád námi/ tedyś ty wywodźił y
odwodźił Jzráelczyki/ á Pan mowił
ku tobie †/ Ty będźiesz pásterzem lu/
du mego Jzráelskiego/ á będźiesz
wodzem nád Jzráelem.

† Psál. 78. v. 71.

3. A ták wszyscy stárszy Jzráelscy ze
szli sie ku Krolowi do Hebron/ y tám
ze krol Dáwid vczynił z niemi przy
mierze przed Pánem/ á pomázáli
Dáwidá Krolem nád Jzráelem.
4. Y było iuż trzydźieśći lat Dáwi/
dowi gdy wszedł ná krolesthwo/ á
krolował przez czterdźieśći lat.
5. Przez siedm lat y przez A sześć mie
śiecy krolował nád Judą w Hebrō/
á w B Jeruzálem krolował przez
trzydźieśći y trzy látá nád Jzráelem
y nád Judą.
6. A ták krol y z ludem swem poćiąg
nął do Jeruzálem/ ku Jebuzeyczyko
wi mieszkáiącemu w oney źiemi/
ktory ták rzekł ku Dáwidowi: Nie
drzewiey háyw wnidźiesz/ aż pier/
wey odeymiesz C slepe y chrome/ A/
bowiem mnimáli że by tám Dáwid
nigdy wnidź niemiał.
7. A wszákoż Dáwid wźiął zamek
syon/ á toć iest miásto Dáwidowe.
8. Y mowił Dáwid dniá onego/
Ktobykolwiek pokuśił sie o Jebuzey
czyká/ á wszedł ná ty rynny/ á pobił
ty slepe y chrome D ktore Dáwid ma
w nienawiśći/ A dla tegoż mowią
pospolićie/ E Slepi y chromi niepo/
stoią więcey w tym domu.
9. Y mieszkał Dáwid ná onem zam
ku/ á przezwał gi miástem Dáwido
wem/ y opráwił ie wszędy w około/
Od F Mello aż y wewnątrz.
10 A Dáwid tem sie więcey rozmagał
á Pan Bog zastępow był przy nim.
11. * Thedy Hirám krol Tyrski po/
słał do Dáwidá posły/ y drzewá
Cedrowe z ćieślámi y murárze/ kto
rzy zbudowáli dom Dáwidowi.
12. Y poznał Dáwid iż go Pan v/
twierdźił krolem nád Jzráelem/ á
iż wywyższył krolestwo iego nád lu
dem swem Jzráelskiem.
13. * Y nápoimał sobie Dáwid y G za
łożnic y żon z Jeruzálem gdy thám

A Tych sześći mie/ śiecy nieliczą mie/ dzy ty czterdźieśći lat. Abowiem nie dochodźili roku cá/ tego: Bo przez sześć mieśiecy wygnan był z krolestwá Dá/ wid od Absalomá.
B To miásto było zá/ budowáne od Dá/ widá/ áby tám był wystáwił krolew/ ską stolicę/ A prze/ toż pod tem imie/ niem/ częsthokroć nam w piśmie oká/ zuie sie oná zacna stolicá prawdźiwá Krolá nászego Pá/ ná Jezu Krystá/ ktorego figurował Dáwid.
C Jozefus pisze iż Jebuzeyczycy ná/ śmiewáiąc sie z Dá/ widá/ nástáwiáli ná murzech/ śle/ pych/ chromych/ ie/ dnorękich/ dawá/ iąc mu tho znáć/ iż ono mieysce ták by/ to mocne y obron/ ne/ żeby go on ni/ gdy niemogł do/ być/ á iż mu było wielkiey obrony niepotrzebá/ Acz oni nie mieli w mo/ cy wszytkiego Je/ ruzálem/ iedno tyl/ ko mieysce niektó/ re co tám było nao/ bronnieysze.
D Tu potrzebá do/ łożyć thego czego tu niedostawa/ A o czym iest nápisá/ no. 1. Kron. 11. v. 6. Tho iest/ Vczyni/ go kśiążęćiem y he/ tmánem.
E Jż to było posta/ nowiono od Dáwi/ dá żeby slepi y chro/ mi nie postáli w do/ mu iego: To nam známionuie ty/ rzy nie mogą w/ chodźić do świętе/ go przybytku Pá/ skiego. O czym pátrz w Psálm. 15. Jáko masz rozumieć co to/ zá slepi á chromi. F Niekthorzy to słowo Mello rozumie/ o przekopiech kthore były około zamku Syon kthory wi/ Dáwid/ Niektorzy záś rozumieią o vlicy kędy ludzie zbierá/ sie do gromády/ Niektorzy záś rozumieią o básztách ktore/ ty około tego zamku. ♀ 1. Kron. 14. v. 1. * 1. Kron. 3. v. 5.
G Tá roznicá byłá miedzy założnicámi y żonámi własnemi/ iż własne żony bywáły poymowane z osobliwemi cerymoniá/ á przetoż synowie ich zostawáli dźiedźicmi/ Ale założnice by/ ły poymowáne oprocz Cerymoniy/ á dźieći ich nie dźiedźicy/ chociaż nieco miewáły obyczáiem dárownem. Thá wielko/ żon nie iest bez grzechu w Dáwidźie/ chociaż czásu onego/ pusczał im thego Pan nieiáko folguiąc iáko mdłym kto/ ieszcze pod onem mistrzem zakonnem byli.

przyſzedł z Hebron / á narodźiło ſie
mu ieſzcze wiecey ſynow y dźiewek.
14 A tyć ſą imioná ich ktorzy ſie zro/
dźili w Jeruzálem / Sámua / So/
báb / Náthán / y Sálomon.
15. Jbáhár / Eliſua / Neſeg / y Jáfiá.
16. Eliſámá / Eliádá / y Eliſeleth.
17. † Vſłyſzawſzy thedy Filiſtyni / iż
Dawidá pomázano Krolem nád J
zráelem / ruſzyli ſie wſzytcy ſzukáć
Dawidá / Co gdy on vſłyſzał / wſtą
pił ná zamek.

† 1. Kron. 14. v. 8. y. 11. v. 16.

18. Thedy Filiſtyni przyćiągnawſzy
położyli ſie w dolinie Ráfáim.
19. Ale Dawid pytał Páná temi ſło/
wy / Mamli iść przećiw Filiſtynom /
á podaſzli ie w rece moie? Odpowie
dźiał mu Pan / Jdź / ábowiem pe/
wnie Filiſtyny podam w rece twoie
20 g Athák Dawid przyćiągnał do
Báálperázym / y poráźił ie thám / Y
rzekł: Rozerwał Pan nieprzyiáćio
ły moie przedemną iáko czyni gwał
towna wodá / A dla tegoż imie mie
ſcá názwał / H Báálperázym.

g Ezái. 28. v. 21.

H To ieſt pole ro/zerwánia iż ſie tám nieprzyiáćiele ro/zerwáli.

21. Y zoſtáwili thám ryte ſwe obrázy /
ktore popálił Dawid y lud iego.
22 Powtore przyćiągneli Filiſtyni /
y położyli ſie w dolinie I Ráfáim.

I Tá doliná ieſt bliſko Jeruzálem.

23 A przetoż Dawid pytał Páná /
Kthory odpowiedźiał iemu / Nie/
wyćiągay przećiwko nim / ále ie ob/
tocz z tylu y przydź ku niem przećiw
ko drzewom Morowem.
24 A gdy vſłyſzyſz iż zá ſzumią wierz
chy Morow / tedy ſie w ten czás ru/
ſzyſz / Abowiem ná then czás Pan
poydźie przed tobą / áby poráźił woy
ſká Filiſtyńſkie.
25 Y vczynił thák Dawid iáko mu
Pan roſkazał / á poráźił Filiſthyny
od Gábáá / áż idąc do K Gázer.

K To miáſto ieſt w pokoleniu Efráim. O czym pátrz w kśięgách Jozue go 16. v. 10.

KApitu. 6.

2. Wſzytek lud Jzráelſki z Dawidem od Abinádábá odwozi Skrzynie Páńſką. 5. Gráią przed nią ná rozmáitych inſtrumentiech. 6. Ozá iż ſie iey dotknął / vmárł. 12. Potym ią przenoſzą z domu ObedEdomowego do mieſcá iey. 13. Dawid ofiáry czyni y ſkacze przed nią. 16. y. 20. Michol ſie z niego náśmiewa. 21. Dawid ſie przeto ná nie rozgniewał.

1. ZEbrał pothym do
ſiebie Dawid wſzythek
lud zelnieyſzy z Jzráelá /
około trzydźieśći tyśiecy mężow.
2. * A ruſzywſzy ſie / ſzedł ze wſzyt/

* 1. Kron. 13. v. 5.

kim ſwym ludem kthory był przy/
nim z Báálá Judá / áby przywieźli
Skrzynie Bożą / przy ktorey wzywá
no imieniá Páná záſtepow / ſiedzą/
ce° nád Cherubiny ktorzy ſą ná niey
3. Y włożyli Skrzynie Bożą ná no
wy woz wźiawſzy ią z domu Abiná
dábowego / ktory ieſt w Gábaá / A/
le Ozá y Achio ſynowie Abinádá/
bowi prowádźili on woz nowy.
4. † Y wźieta ieſt ſkrzyniá Boża z do
mu Abinádábowego / á Achio ſzedł
przed nią.

† Sámuel. 7. v. 1.

5. Dawid też ze wſzythkiem ludem
Jzráelſkiem gráli przed Pánem ná
wſzytkich inſtrumenćiech z iedliny
vrobionych / ná hárfách / ná ſkrzypi
cach / na bebniech / ná piſzczałkach y
ná Lutniách.
6. g Przyſzli pothym ná pole Na/
chon / gdźie Ozá ściągnał rekę ſwo
ie chcąc podeprzeć á zátrzymáć ſkrzy
nie Bożey / A bo iey máło woły nie/
przewrocíły.

g 1. Kron. 13. v. 10.

A Byłá o tym náuká zoſtáwiona / iż ſkrzyniá Boża nie miáłá być wożoná ná wolech / gdyż w zakonie byli ná to obráni Lewitowie áby ią noſili.

7. Athák ſie Pan bárzo rozgniewał
ná Oze / á przeonei e° wſzeteczność
B záráźił go Bog iż támże vmarł po/
dle Skrzynie Bożey.
8. Y było thoćieſzko Dawidowi /
iż Pan rozráźił Oze / y názwał mie/
ſce ono C Pereſozá áż do te° czáſu.

B Tákći ſie ſtánie wſzytkim naſládowcom Ozy / ktorzy lekce ważąc rzeczy świete / wieſzáią ie ná ſzyi oſłom / wołom.

C To ieſt roſtrącenie Oze.

9. Aták Dawid dniá onego vlekł ſie
Páná y mowił / D Y iákoż ma do m/
nie wniść Skrzyniá Páńſka
10 Y niechćiał Dawid wieść Skrzy
nie Páńſkiey do ſiebie do miáſtá Da
widowego / ále ią kazał odwieść do
domu E Obededomá Getheyczyká.
11. Y zoſtáłá Skrzyniá Páńſka w do
mu Obededomá Getheyczyká przez
trzy Miesiące / á błogoſłáwił mu
Pan y wſzytkiemu domowi iego.

D Abowiem ſie też bał áby ſie też nań Pan nie rozgniewał o ſkrzynie ſwoie.

E Ten był Lewitą / ále iż mieſzkał z Dawidem w Get mieśćie Filiſthyńſkiem / przetho go zową Getheyczykiem.

12. ♀ Y oznaymiono to Krolowi Da
widowi / że Pan błogoſłáwił Obe/
dedomowi y wſzytkiem dobrám ie/
go dla Skrzynie Bożey / Tedy Da/
wid ſzedſzy wźiął Skrzynie Bożą z
domu Obededomowego do miáſtá
Dawidowego z weſelem.

♀ 1. Kron. 15. v. 25.

13. F A gdy ći ktorzy nieśli Skrzynie
páńſką poſtąpili ná ſześć krokow / te
dy ofiárował wołu y ſkopu tłuſte°.

F To ieſt Lewitowie ktorzy mieli to roſkazánie w zakonie.

14 A ſkakał Dawid ze wſzytkiey mo
cy przed Pánem / obłokſzy ſie w E/
fod lniáne.
15. Dawid tedy y wſzytek lud Jzrá/
elſki prowádźili Skrzynie Bożą z
krzykiem y z trąbieniem.

16. A gdy Skrzynia Pańska wchodźi-
ła do Miástá Dawidowego/ Mi-
chol corká Saulowá páthrzałá o-
knem/ á widzac królá skaczacego y
táńcuiacego przed Pánem/ zgárdźi-
łá go w sercu swoim.
17. A ták gdy przyprowádźili Skrzy-
nie Pańską/ postáwili ia ná miescu
iey w pośrzodku namiotu ktory był
dla niey rozbił Dawid/ y ofiárował
Dawid przed Pánem ofiáry palone
y spokoyne.
*1.Kroni.16.v.2. 18. *Tam gdy dokończył ofiar palo-
nych y spokoynych/ błogosłáwił lu-
dowi w imie Páná zastepow.
19. Y rozdał miedzy wszythek lud/
y miedzy wszytko zgromádzenie I-
zráelskie/ poczawszy od meża aż do
niewiásthy/ káżdemu po pláćku y
po szthuce miesá/ y po iedney flásce
winá/ A potem sie wszyscy rozeszli
káżdy do domu swego.
20 Thedy wroćił sie Dawid áby bło
gosłáwił domowi swemu/ á Mi-
chol corká Saulowá wyszłá przeći
wko niemu y ták mowiłá/ O iákoż
dźiś Krol Izráelski był poważny/
ktory sie odkrywał przed służebnicá-
mi sług swoich/ iáko zwykli błazno
wie czynić.
21. Thedy Dawid rzekł ku Michol:
Tom vczynił przed Pánem kthory
mie obrał rádszey niż oycá twego y
wszytek dom iego/ roskázuiac mi á-
bych był kśiażećiem nád ludem Pań
skim Izráelskim/ A ták bede táńco-
wał przed Pánem.
22 A iesżcze bede podleyszem niżli te
raz y bede pokornieyszem sam przed
soba á iednák v tych służebnic/ o kto
rych mi powiedasz/ bede zacnem.
23 Przethoż Michol corká Saulo-
wá żadnego dźiećiećiá niemiáłá/ áż
do śmierći swoiey.

Kapitu. 7.

2. Dáwid chce Pánu dom budowáć. 4. Pan mu o tym oznáymuie przez Náthána proroká wolą swoie. 10. 12. Pod figurą obiecáne Sálomoná. 13. y 16. Okázuie iáko miáło trwáć krolestwo páná Krystusowe 18. Modlitwá y dźiekowánie Dawidowe.

*1.Kroni.17.v.1. 1. *Stało sie gdy Da-
wid siedźiał w domu swo
im krolewskim/ á Pan
dał mu odpoczynienie ze
wszad od wszythkich nieprzyiaćioł
iego.
2. Rzekł krol do Náthána proro-
ká/ báczyszli to iż ia teraz mieszkam
w domu Krolewskim z drzew Ce-
drowych/ á skrzyniá Boża sthoi w
namiećie?
3. Tedy rzekł Náthán ku krolowi/
[A] Czyńże coć sie nalepiey podoba/ á-
bowiemći iest Pan z toba.

[A] To mowi nie iáko Prorok/ ále tylko wedle swego rozumienia/ ábowiem widźiał iż Pan osobliwie miłował Dawidá: A przetoż to mowi/ Chociaż iesżcze niemiał obiawienia od Páná co Pan myslił z tym czynić.

4. Ale oney nocy mowił Pan do
Náthána temi słowy.
5. Idź á mow ták Dawidowi słudze
memu odemnie/ Izali ty mnie masz
budowáć dom ku mieszkániu.
6. Abowiem od onego czásu iákom
syny Izráelskie wywiodł z Egyptu
áż do dniá thego/ niemieszkałem w
żadnym domu/ álem chodził w na-
miećie y w przybytku.
7. Y wszedy gdźiem iedno chodźił
ze wszytkimi syny Izráelskimi/ iza-
lim o tym mowił namnieysze słowo
z kthorem pokoleniem Izráelskiem?
Kiedym [B] roskázował áby rzadzono
lud moy Izraelski/ Izażem mowił:
Przeczześćie mi nie zbudowáli do-
mu Cedrowego?

[B] To iest Sedźiom

8. A ták teraz powiedz Dawidowi
słudze moiemu/ Tákći mowi Pan
zastepow † Iam ćiebie wźiał z ow-
czárniey od owiec/ ábyś był Kśiaże-
ćiem nád ludem moiem Izráelskim
9. Y byłem z toba wszedy gdźieś ied
no chodźił/ wygladzáiac wszythki
nieprzyiaćioły twe przed toba/ Y v-
czyniłemći ták zacne imie/ iáko y in-
nych ktorzy sa nazacnieyszy ná źie-
mi.
10 Postánowie thez miesce ludowi
memu Izráelskiemu/ á wsádze gi iż
bedźie mieszkał ná miescu swym/ y
niebedźie dáley ruszan z mieysca swe
go/ áni ludźie [C] złośćiwi beda go wie
cey trapić iáko przed tym było.
11. Od tego czásu iákom roskazał Se
dźiom áby spráwowáli lud moy I-
zráelski: I dam tobie odpoczynienie
od wszytkich nieprzyiaćioł twoich:
Nád toć opowieda Pan/ iż on to-
bie sam dom zbuduie.
12. *A gdy bedźiesz w lećiech podeszłym
y zásniesz z oycy twemi [D] wzbudze
potomstwo twe po tobie/ ktore wy-
nidźie z żywotá twego/ á krolestwo
iego vmocnie.
13. *[E] On zbuduie dom imieniowi
moiemu/ á stolice krolestwá iego v-
mocnie áż ná wieki.

† 1.Sámu.16.v.12. Psalm.78.v.70.

[C] Pan ludowi temu obiecuie pokoy y odpoczynienie/ ále tá obietnicá ma być złaczoná z oną kthorą był Pan obiecał oycom ich/ Jáko o tym nápisano w. 5. Mo. 8. Kápi. A ma być o niey thoż rozumienie.

* 1.Krol.8.v.20.

[D] Tá obietnicá własnie należy ná Krystusá/ kthory wedle ćiáłá miał wynidź z narodu krolewskiego Dawidowego/ á ktore krolestwo miáło być wieczne/ ten prawdźiwie iesth krol spokoyny/ ktory nam przez Salomoná syná Dawidowego/ kthorego tu przypomina figurowan iest.

* 1.Krol.5.v.5.y.6. v.12. 1.Kron.22.v.10.

[E] Sam Krysthus miał być tym domem/ w kthorym Bostwo mieszkáć miáło.

Ia bede

* Zyd. 5. v. 5.
† Pſál. 89. v. 31.
F Ty słowá tylko ſie ná ſámego Sálomoná ściagáią/ ktory był figurą á nie rzeczą figurowáną: A przetoż ná to báczyć mamy iż piſmo częſthokroć to co mowi o figurze/ nie ma być we wſzythkim przyrownywano do rzeczy figurowáney.
G To ieſt ktorą ludźie zwykli kárác dźieci ſwoie ku ná práwie ich á nie ku zginieniu.
H To ſie ſpełniło w Kryſtuſie przez Dawidá figurowánym.
I Przez thy słowá odnawia Pan obietnice Dawidowi/ ktorą vczynił z oycy iego / o kroleſtwie Kryſtuſowym.

14 *Ja bede oycem iego/ á on bedźie
ſynem moim † F ktory ieſliby ſie w/
czym źle ſpráwował/ tedy go ia be/
de karał G rozgą ludzką iáko ludźie
karzą ſyny ſwoie.
15. A miłoſierdźie moie nie bedźie
odiethe od niego / iákom ie odiął
od Saulá kthoregom wygłádźił
przed tobą.
16. H Y bedźie dom twoy y kroleſtwo
twoie vmocnione áż ná wieki przed
tobą / á ſtholicá thwoiá wiecznie
trwáć bedźie.
17. I A ták Náthán mowił wſzytki
ty słowá ku Dawidowi/ wedle wi
dzenia onego.
18. A wſzedſzy Krol Dawid ſiadł
przed Pánem / y rzekł / Cożem ia
ieſt zacz Pánie Boże? y coż ieſth
dom moy/ iżeś mie ták przywiodł áż
do tego?
19. Jeſzcześći ſie to máło widźiáło o
wieczny Pánie / że ſie też ſtáraſz o
dom ſłużebniká thwego ná dálſzy
czás/ Izaż ieſt ten zwyczay miedzy
ludźmi o wieczny Pánie?
20 Y coż iuż wiecey ma mowić Da/
wid ku tobie? Abowiem ty o wiecz/
ny Pánie znaſz ſługe twego.
21. Dla słowá twego / á wedle ſwey
myſli vczyniłeś ták wielkie rzeczy o/
znáymuiac ie mnie ſłużebnikowi
twemu.
22 A przetoż záćnē ieſteś pánie Boże
á nie ieſt żadē táki iáko ty y niemáſz
nád ćie Bogá ine°/ wedle wſzytkich
tych rzeczy ktore iáwnie ſłyſzemy.
23 Y ktoryż narod ieſt ná źiemi/ iáko
lud twoy Izráelſki/ ktoregoby ſzedł
Bog odkupowáć/ áby był ludem ie/
go/ czyniac ſobie ſławe/ á ſpráwu/
iac ták wielkie á ſtráſzne rzeczy dla
niego/ Jákoś ty vczynił źiemi twey
dla ludu twego/ Ktorys ty ſobie wy
kupił z Egyptu od onych narodow
y od bogow ich?
24 Y vmocniłeś lud twoy Izráelſki/
áby był ludem twem ná wieki/ á thy
ábyś był Pánem y Bogiem ich.
25 A przethoż teraz o Pánie Boże/
słowá ty ktoreś powiedźiał o ſłuże
bniku thwoim y o domu iego/ v/
twierdźże ie áż ná wieki/ á vczyń te/
mu doſyć iákoś obiecał.
26 Niechayże imie twoie bedźie ſła/
wne áż ná wieki/ áby rzeczono/ Pan
zaſtepow/ ieſtći Bogiem nád Izrá/
elem/ á dom Dawidá ſługi twego/
bedźie vmocnion przed tobą.
27 Abowiem ty Pánie zaſtepow Bo
że Izráelſki ſámeś to mnie ſłu/
dze twemu obiáwił/ mowiac: Iż ia
tobie zbuduie dom. A przetoż ia ſłu
żebnik twoy śmiele te modlitwe ſwą
obrácam ku tobie.
28 Terazże iuż Pánie Boże/ ktory ſam
ieſteś Bogiem / á słowá twe bedą
prawdźiwe / gdyżeś powiedźiał o
ſłużebniku twem to wſzytko dobre.
29 Iużeż ſam chćiey błogosłáwić
domowi ſłużebniká ſwego / áby
trwał ná wieki przed tobą/ iákoś to
ſam obiecał o wieczny Pánie/ á bło
gosłáwieńſtwem thwem vbłogo/
ſław wiecznie dom ſłużebniká twe
go.

KApitu. 8.

1. Dawid podbiwſzy pod moc ſwoie narody okoliczne. 7. Wielkie łupy z nich wźiął. 11. Ktore Pánu ofiáruie. 13. Sławá iego. 16. y vrzędnicy.

1. NOtym Dawid
porázil Filiſtyny/ y
podbił ie pod ſie / á
wźiął A Methegám
má z rąk Filiſthyń/
ſkich.
2. Poráźił też y Moábity / ktore to/
zmierzył ſznurem zrownawſzy ie z
źiemią / á dwiemá ſznury wymie/
rzył ile ich pobić miano/ á záſie cáły
ſznur ktore przy zdrowiu zoſtáwił:
Y byli Moábitowie ſługámi Dawi
dowymi dawáiac mu hołd.
3. Poráźił też Dawid y Hádárezerá
ſyná Rochobowego Krolá Soby/
gdy wyiechał áby roſprzeſthrzenił
gránice ſwe nád rzeką Eufrátes.
4. Y poimał Dawid tyſiac y ſiedm
ſeth iezdnych z nich/ á dwádźieśćiá
thyſiecy ludu pieſzego / Y podćiął
łytki wſzytkim koniem wozowym /
chybá ſto z nich ſobie zoſtáwił.
5. Przyćiagneli tedy B Syryczycy
z Dámáſzku ná pomoc Hádárezero
wi Krolowi Soby. Ale Dawid
Syryiczykow poráźił dwádźieśćiá
y dwá tyſiaca ludu.
6. A poſtánowił ſtároſthy w Sy/
ryiey nád Dámáſzkiem / y ſłużyli
Dawidowi dawáiac mu hołd/ A
ſzczyćił wſzedy Pan Dawidá /
gdźie ſie iedno obroćił.
7. Pobrał tedy Dawid tarcze złote
ktore

A Jeſt źiemicá Filiſtynow kthora w ſobie ma miaſtá y wśi/ o czym pathrz 1. Kron. 18. v. 1.

B Syryá ma w ſobie wiele kráin/ to ieſt Meſopotámia/ Jápácya / Syryá Damaſzku/ kthora zwano od Dámáſzku miáſtá głownego w oney kráinie: Syryá Antyocheńſka kthora przyległá Cylicyey. Sofne ktora tez zowa y Sobá/ A Plinius iedennaśćie kráin Syryey wypiſuie.

kthore byly ná ſługách Adárezero-
wych/ y wnioſł ie do Jeruzalem.
8. Przytym z Bethy y z Berothu
miaſth Hadárezerowych przynioſł
Krol Dawid bárzo wiele miedzi.
9. Tho vſłyſzawſzy Thou Krol [C]
Emáth/ iż Dawid poráźił woyſko
wſzytko Adárezerowe.
10 Poſłał Jorámá ſyná ſwego do
Krola Dawidá náwiedzáiac zdro-
wie iego/ á życzac mu iż walczac z
Adárezerem poráźił go/ Abowiem
Adárezer walczył z Thou. Y przy-
nioſł z ſoba klenoty ſrebrne y złote/ y
naczynia miedziáne.
11. Ktore rzeczy Dawid Krol poświe-
ćił Pánu z inem ſrebrem y złotē/ kto-
re był poświećił pobrawſzy od wſzyt-
kich narodow/ ktore pod ſie podbił.
12. Jáko od Syryanow/ od Moá-
bitow/ od Ammonitow/ od Fili-
ſtynow/ od Amálechithow/ y z łu-
pow Adárezerá ſyná Rochobowe-
go Krolá Soby.
13. A ták Dawid doſtał ſobie wiel-
kiey ſławy/ gdy ſie wroćił poráźiw-
ſzy Syryany w [D] dolinie Soli/
gdźie pobił ośmnaśćie tyśiecy ludu.
14 Oſádźił też we wſzythkiey ziemi
Edomſkiey ſłużebne/ á wſzyſcy E-
domczycy ſłużyli Dawidowi/ Y rá-
tował go Pan wſzedy/ gdźie ſie ie-
dnokolwiek obroćił.
15. A przetoż Dawid krolował nád
wſzytkim Jzráelem/ ſadzac wſzytek
lud ſwoy w ſpráwiedliwośći.
16. A Joáb ſyn Sárwiego był hetmá-
nem wielkim/ á Jozáfath ſyn Há-
giluthow Kanclerzem.
17. [F] A Sádok ſyn Achitobow/ y A-
chimelech ſyn Abiátharow byli prze-
dnieyſzy kápłani/ á Sáráiá piſárzē.
18. Bánáiás też ſyn Joiádow był prze-
łożonem nad [F] Cheretczyki/ y Felet-
czyki/ A ſynowie Dawidowi byli [G]
Kśiażety.

C Jeſt miáſto w Syryey Anthyocheńſkiey/ ktore też inácey zowa Reblá.

D Te doline thák zwano iż byłá v morzá słonego/ w ktore Morze wpada rzeká Jordan.

E Sádok był z ſynow Aaronowych od Eleázárá/ á Achimelech od Jthámárá z ktorego poſiedł Heli.

F Jozefus piſze iż ći byli ludźie ktorzy ſthrzegli zdrowia Dawidowe-go/ A były ty imiona dwu domow/ A Káldeyſki wykłádácz powieda/ Jż Hetzyczycy byli ſtrzelcy/ á Feletczycy z proce ćiſkáli.

G Niektorzy wykłádáia/ Byli Kápłany.

Kapitu. 9.

2. Dawid wraca dobrá Saulowe Mifiboſetowi. 7. Y ma go ná wielkiey bácznośći. 9. Dawa mu Sybe áby był ſpráwcą iego.

1. Rzekł tedy Dawid/
Jeſtli kto coby pozoſthał
z domu Saulowego/ á-
bych mu co dobrego vczynił dla Jo-
náthaná.
2. Y był z domu Saulowego ſługá
niektory co go zwano Sybá/ ktore-
go przyzwano aby przyſzedł ku Da-
widowi/ Y rzekł Krol do niego/ A
tyżeś ieſth Sybá/ A on odpowie-
dział: Jam ieſt ſłużebnik twoy.
3. Potym rzekł Krol: Jeſtli ieſzcze
kto z domu Saulowego/ ábych go
opátrzył iákiem [A] zacnem dobro-
dzieyſtwem? Odpowiedźiał Syba
Krolowi/ Pozoſtał ieſzcze ſyn Jo-
náthánow chromy ná nogi.
4. Y rzekł Krol k niemu: Gdźieli
ieſt? á Sybá mu odpowiedźiał/ ieſt
w domu Máchirá ſyná Ammielo-
wego z Lodábáru.
5. Tedy poſłał Krol Dawid/ áby go
przywiedziono z domu Machirá
ſyná Ammielowego z Lodabáru.
6. A gdy przyſzedł Mifibozeth ſyn
Jonátháná ſyná Saulowego do
Dawidá/ vpadł ná oblicze ſwoie y
kłániał ſie przed niem/ Y rzekł Da-
wid do niego/ Mifiboſet? A on mu
odpowiedźiał/ Otom ia ſługá twoy
7. Potym rzekł ku niemu Dawid/
Nie lekay ſie/ ábowiem ia chce tobie
dobrze vczynić dla Jonátháná oy-
cá twego/ á wroćić ći wſzytko imie-
nie Saulá dźiádá twego/ á ty ſam
záwżdy bedźieſz iadł v ſtołu mego.
8. Tedy ſie on vkłoniwſzy rzekł/ Co
żem ia ieſt zacz ſłużebnik twoy/ iżeś
weyzrał ná [B] pſá zdechłego iákom ia
ieſt?
9. Potym Krol wezwał Syby ſłu-
żebniká Saulowego y rzekł ku nie-
mu/ Tho cokolwiek miał Saul ze
wſzytkiem ſwem domem/ tom ia od-
dał ſynowi Paná twoiego.
10 Y bedźieſz orał role iego z ſyny twe-
mi y z ſługámi twemi/ á bedźieſz od-
dawał wſzytki pożytki ná żywność
ſynowi páná twoiego/ A Mifiboſet
ſyn páná twego bedźie záwżdy ia-
dał v ſtołu mego/ A miał Sybá ſy-
now pietnaśćie/ á ſłużebnikow dwá-
dźieśćiá.
11. Tedy Sybá odpowiedźiał Kro-
lowi/ Wſzytko to co Krol pan moy
roſkázuie mnie ſłużebnikowi ſwe-
mu ták vczynie/ [C] A niechay Mifi-
boſeth iada v ſtołu mego iáko ktory
ſyn krolewſki.
12. Y miał Mifiboſeth ſyná máłego/
ktoremu było imie Michá/ á Sybá
ze wſzythkiem ſwem domem ſłużył
Mifiboſethowi.

A W Żydowſkiem ſtoi/ Miłośierdźiem Bożem.

B To mowi vkázuiac ſie być wzgárdzonem y niſkiego ſtanu.

C Drudzy czytáia/ A Krol rzekł/ Mifiboſet bedźie iadał v ſtołu mego.

Dawid Poráźił Ammonity y Syryitzyki

13. A przetoż Mifiboſeth ktory był
chromy ná obiedwie nodze/ mieſzkał
w Jeruzálem/ á záwżdy iadał v ſto-
łu Krolewſkiego.

❖ ❖ ❖

Kápitu. 10.

2. Hánon Krol Ammonitow vczynił zelżywość sługam Dawidowem. 7. Joáb postan z woyſkiem áby ſie pomścił krzywdy ich. 13. Syryitzycy y Ammonitowie ſą porażeni od niego. 17. Y od Dawidá.

*1. Kron. 19. v. 1.

1. *Rzydało ſie
pothym iż vmárł
krol Ammonitow
á Hánon Syn iego
krolował ná miey-
ſcu iego.
2. Tedy rzekł Dawid / Okażę łáſkę
Hánonowi ſynowi Náháſowemu
iáko thez mnie [A] okázował łáſkę o-
ćiec iego: Y poſłał Dawid ſłużebni
ki ſwe iżby go ćieſzyli po oycu iego/ A
ták przyſzli ſłudzy Dawidowi do
źiemie Ammonitow.

[A] To ſię było przy-
dáto ná on czás kie
dy go prześládował
Saul/ gdy Náhás
przyiął Dawidá w
towárzyſtwo ſwe.

3. Ale Kśiążetá Ammonitow mo-
wiły do Hánoná páná ſwe°/ Y mni
maſz żeby tho Dawid czynił vczći-
wość oycu twemu przed tobą iż przy
ſłał ćieſząc ćię? Izali nie dla thego
przyſzli áby wyſzpiegowáli y wypá-
trowáli miáſto iákoby ie mogli zbo-
rzyć?
4. Athák Hánon wźiawſzy ſłuże-
bniki Dawidowe/ ogolił im po po-
łowicy brody/ á ſprzekráwał wpoły
ſzáty ich po ſáma zádnice/ y puśćił ie
precz.
5. A gdy to opowiedźiano Dawi-
dowi/ poſłał przećiwko nim/ iż ſię
bárzo wſtydźili/ roſkázuiąc im/ Zo
ſtańćie w Jerycho iż podroſtą wáſze
brody/ á potym ſię wroćićie.
6. Widząc to Ammonitowie że vczy
nili żelżywość Dawidowi/ poſłáli
o rátunek zá pieniądze do Syriy-
czykow w Beth Rohob/ y do Sy-
ryiczykow w Sobá/ o dwádźieśćiá
tyſięcy pieſzych/ á do Krolá Máácha
o thyſiąc ludźi/ przytym do Iſtobo
dwánaśćie tyſięcy.
7. Co gdy vſłyſzał Dawid/ poſłał
Joábá ze wſzytkiem woyſkiem lu-
dźi rycerſkich.
8. Tedy Ammonithowie wyćią-
gnęli/ á zſzykowáli ſię ku bitwie v
brany/ Syryiczycy záſię z Soby y
z Rohobu z Iſtobu y z Máácha by-
li ná ſtronie w polu.
9. A widząc Joáb że woyſká ku bi-
twie y z przodku y wthył przećiwko
niemu ſą zſzykowáne/ wybrał ſobie
ze wſythkiego woyſká Izráelſkiego
meże ná wybor/ y zſzykował hufiec
przećiw Syryiczykom.
10 A oſtátek ludu poruczył Abiſái
owi brátu ſwemu/ y zſzykował też
drugi huff przećiw Ammonitom.
11. Y rzekł ták ku niemu/ Jeſliby Sy
ryitzycy byli ná mię ſilnieyſzy/ tedy ty
przybyway mi ná rátunek/ A ieſli
też Ammonithowie będą ná ćię ſił-
nieyſzy/ tedy ia przybieżę á rátuię ćię
12. Bądźże tedy meżnym á mocnem
zá ludem náſzem y zá miáſty Bogá
náſzego/ á ſam Pan niechay to ſprá
wuie co ſię iemu nalepiey podoba.
13. Wyćiągnawſzy tedy Joáb z lu-
dem ſwym zwiodł bitwę z Syriy-
czyki/ kthorzy poczęli vćiekáć przed
niem.
14 Co vyzrzawſzy Ammonitho-
wie że Syriytzycy tył podáli/ poczęli
też vćiekáć przed Abizáiem áż do miá
ſtá/ Potym Joáb wroćił ſię od Am
monithow/ y przyſzedł do Jeruzá-
lem.
15. A gdy Syriytzycy obaczyli iż ſą po
ráženi od Izráelitow/ zebráli ſię w-
ſzyſcy poſpołu.
16. Y poſłał Adárezer / á wywiodł
Syriyczyki kthorzy byli zá [B] rzeką/ y
przyćiągnęli z woyſki ſwymi/ áby ł
hetmánem ich Sobách Kśiążę nád
rycerſtwem Adárezerowem.

[B] To ieſt zá rzeką Eufrátes.

17. Y oznaymiono tho Dawidowi/
ktory też zebrał wſzytek lud Izráel-
ſki/ á przepráwiwſzy ſię przez Jor-
dan przyſzedł do Helám/ á zſzyko-
wawſzy Syryitzycy woiſko ſwe prze
ćiw Dawidowi/ zwiedli z nim bi-
twę.
18. Ale Syriyczycy vćiekli przed Izrá
elczyki/ y poráźił Dawid z Syiryczy
kow ſiedm ſeth wozow/ y czterdźie
śći tyſięcy iezdnych/ k temu Sobách
hetman woyſká ich/ ná mieyſcu zá
bity vmárł.
19. A gdy vyzreli wſzytcy Krolo-
wie hołdownicy Adárezerowi iż po
ráženi byli od Izráelitow/ vczyni-
li pokoy z Izráelity/ y ſłużyli im: A
nieśmieli więcey Syryiczycy przy-
chodźić ná rátunek Ammonitom.

Dawidowe cudzołoſtwo z Vryaſzowa żo/ na.

Kapit. II.

1 Rábbe miáſto Ammonitow obległo woy ſko Dawidowe. 2. Cudzołoſtwo Dawido/ we z Bethſábeą. 6. Chcąc to zákryć roſka zał przyzwáć od woyſká Vryáſzá. 14. Rodz/ ſyła go tám záſię. 15. Kazał go poſtháwić ná czele. 17. Zábit ieſt. 27. A Dawid poy/ muie Bethſábee żonę iego.

* 1. Kron. 20. v. 1.
A To ieſt Czáſu let niego / kiedy łá/ cno o żywność lu/ dziom y koniom.

1. *Poroku[A]
tego czáſu gdy
zwykli Krolo/
wie ciągnąć
ná woynę/ po/
ſłał Dawid
Joábá y ſłuże
bniki ſwe z nim ze wſzytkim ludem
Jzráelſkim/ áby borzyli Ammonity
y oblegli Rábbę/ á Dawid ſam zo/
ſtał w Jeruzálem.

B Ná kthorym ſie prze-ſypiał po połu dniu.

2. Tedy Dawid niektorego dniá w
ſtawſzy o śrzod odwieczerzą[B] łoſz/
ká ſwego/ przechadzał ſie po dáchu
domu Krolewſkiego / y vyzrał z
támtąd niewiáſthę vmywáiącą ſie/
ktora byłá bárzo pięknà ná weyzre
niu.
3. Y poſłał Dawid pytáiąc ſie o o/
ney niewieśćie/ á powiedziano mu
iż oná byłá Betſábee corká Eliámo
wá żoná Vryaſzá Heteyczyká.
4. Tedy Dawid poſłał poſły y kazał
ią przywieść/ ktora przyſzłá do nie
go y ſpał z nią/ A gdy ſie[C] oczyśćiłá
od nieczyſtoty ſwoiey / wroćiłá ſie
do domu ſwego.

C To ieſt/ Mieſzká łá oſobno / będąc z plugawiona áż do wieczorá ták iáko otym czythamy w 3. Moiże: 15. v. 18.

5. A obaczywſzy niewiáſtá iż poczę
łá / poſłałá oznaymuiąc Dawido/
wi iż byłá brzemienna.
6. Y poſłał Dawid do Joábá/ roſká
zuiąc mu/ áby k niemu poſłał Vrya
ſzá Heteyczyká: Y odeſłał Joáb V/
ryaſzá Dawidowi.
7. A gdy Vryaſz przyſzedł do niego
pytał go iákoby ſie miał Joáb y z lu/
dem/ y iáko ſie im walká ſzczęśćiłá.
8. K temu rzekł do nie°/ Jdź do do/
mu thwego / á vmyi ſobie nogi / A
ſkoro Vryaſz wyſzedł z domu Kro/
lewſkiego/ nieſiono zá nim[D] potrá/
wę krolewſka.

D Abo vpominek.

9. Ale Vryaſz ſpał przed drzwiámi
domu krolewſkiego / ze wſzytkiemi
ſłużebniki páná ſwego/ y nie ſzedł
do domu.
10 Y opowiedziano to Dawidowi/
że Vryaſz nie ſzedł do domu ſwego/
Ku ktoremu rzekł Dawid: A zażeś
nie z drogi przyſzedł/ przecżżeś wżdy
nieſzedł do domu ſwego?
11. Ná comu Vryaſz odpowiedział
[E] Skrzyniá y Jzráel y Judá mieſz/
káią w namiećiech / kthemu Joáb
pan moy y ſłużebnicy páná me° leżą
polem/ á ia bych miał wnidź do do/
mu mego/ á ieść y pić/ y ſpáć z żoną
ſwą? [F] Jáko ia tobie życżę ſzczeſliwe
go życia Krolu/ żeć tego nie vczynię.
12. A ták rzekł Dawid do Vryaſzá/
Zoſtańże thu przez dźiś/ á iutro ćię
odpráwię: Y tákże zoſtał Vryaſz w
Jeruzálem przez on dźień y náza/
iutrz.
13. Potym go Dawid przyzwał do
ſiebie á iadł z niem y pił/ y[G] vpoił go/
A wyſzedſzy w wieczor / ſpał ná
ſwym łożu z ſłużebniki páná ſwego
nieſzedł do domu ſwego.
14 Tedy ráno nápiſał Dawid liſty
do Joábá/ y poſłał ie przez Vryaſzá
15. Y nápiſał ták w liśćie/ Poſtaw/
ćie Vryaſzá gdźie ná niebeſpiecz/
nieyſzym mieſcu w bitwie/ pothym
ſámi odſtąpćie od niego áby był[H] zá
bith.
16. A ták gdy Joáb ſzturmował ku
miáſtu/ poſtáwił Vryaſzá ná mie/
ſcu/ kedy wiedział lud námężnieiſzy
17. A wyrwawſzy ſie lud z miáſtá/
podkáli ſie z Joábem/ y poległo z lu/
du kilká ſłużebnikow Dawido/
wych/ gdźie też tám był zábit y Vry/
áſz Heteyczyk.
18. Y poſłał Joáb do Dawidá oznáy
muiąc mu wſzytko co ſie ſtáło w bi/
twie.
19. A roſkazał poſłowi / Gdy iuż o/
powieſz Krolowi wſzythki ſpráwy
woienne.
20 Tedy ieſliby ſie Krol rozgniewał
á mowił/ Przecześćie bliſko do miá/
ſtá ku ſzturmu przypuſczáli? A zaś
ćie nie wiedźieli iż záwżdy rzym ći/
ſkáia z muru?
21. † Y ktoż zábił Abimelechá ſyná[I] Je
rubeſetowe° izali nie niewiáſtá kto
ra nań ćiſnęłá káwálcem żarn z mu
ru y vmárł w Thebes? Przeczżeśćie
przychodźili pod mury? Tedy mu ty
powieſz/ Vmárł też tám y ſłużebnik
twoy Vryáſz Heteyczyk.
22 A ták ſzedł on poſeł/ á gdy do Da
widá przyſzedł/ opowiedźiał mu w
ſzytko z czym go poſłał Joáb.
23 Y rzekł ku Dawidowi/ Zmocni/
li ſie nam mężowie oni/ á wyćiągnę
li prze/

E Był ten zwycza bárzo zacny ná o czás noſić Skrzy nię páńſką gdy ći gnęli ná woynę Dla thego iż tá Pan bytność ſw oznáymował/ ſtr cząc y broniąc wo ſká ludu ſwego.

F Po Żydowſk ſtoi/ Przez twoy wot/ y żywot duſ twey.

G Tho vczynił d tego/ áby go th rychley mogł wieść do domu ie go/ áby ſpał z żon ſwą.

H W tym Dawid wym przykłádzi okázuie ſie ſtan dźi wſzytkich/ ác ſzem y ludźi ſw tych á Pánu B gu miłych / kto w thym śmierte nym żywoćie/ ieſ że ſie námniey d dzą rządźić ſwo pożądliwośćiam nátychmiaſt w dáią w wielkie ſrogie złośći. A báczmy pilnie Dawidowi b były ku pomocy trapienia y th dności / ábow ták záwżdy był dſzy ku chwale żey/ á iáko mu zá wá dzał poko ſzczęśćie y obfi wſzego dobrá/ iż zápominał zá nu Páńſkiego.

† Sedz: 9. v. 5

I Tenci był Ged on/ Kthorego zwano y Jerub

treſce Bog przez Nátáná.

li przećiwko nam wpole/ wſzákoż
żeśmy ie wpárli áż do ſámey brany.
24 Y ſtrzeláli ſtrzelcy ná ſłużebniki
twe z muru/ gdźie ich kilká zábito/
zábit theż ieſt y Vryaſz Heteyczyk
ſłużebnik twoy.
25 Y rzekł Dawid do poſłá/ Ták po
wiedz Joábowi/ Niechay ćie to nic
nieobraża/ boć miecz tráći iednego
iáko y drugiego/ A ták tym meżniey
dobyway miáſtá á borz ie/ á ty czyń
mu dobre ſerce.
26 Y vſłyſzawſzy żoná Vryaſzowá
iż vmárł mąż iey płákáłá go.
27 A gdy wyſzedł czás żáłoby/ poſłał
Dawid y wźiął ią w dom ſwoy/ y
byłá żoną iego/ potym mu porodźiłá
syná/ J nie podobáło ſie to Pánu
co vczynił Dawid.

KApitu. 12.

1. y. 7. Nathán w przypowieśći nieiákiey
ſtrofuie Dawidá. 10. Gdy mu opowiedá
nieſzcześćia ktho re nań zá to przyść miáły/
vznawá grzech ſwoy. 15. Karánie Boże
nád dźieciątkiem/ Z ktorego śmierći Da
wid bárzo był żáłośćiw. 24. Salomon ſie v
rodźił. 26. Miáſto Rabbá wźięte.



1 [N]Othym Pan
poſłał [A] Nátháná
do Dawidá/ kto
ry przyſzedſzy rzekł
do nie°/ Byli dwá
meżowie wiednem
mieśćie/ ieden bogáty á drugi vbogi
2. Y miał bogácz bárzo wiele owiec
y wołow.
3. A vbogi nie miał iedno iedne má
łą owieczkę/ ktorą był kupił y vcho
wał/ á oná rosłá ſpołu z dźiateczká
mi iego/ iádáłá z nim też potráwy y
piłá z czáſze iego/ ſypiáłá ná łonie
iego/ á byłá zá włáſną corkę iego.
4. Y przyſzedł [B] gość do onego boga
czá/ á niechcąc nic zábić z owiec áni
z wołow ſwoich coby był iadł gość
on kthory do niego przyſzedł/ wźiął
owieczkę onemu vbogiemu/ á nágo
tował ią dla gośćiá ſwego.
5. A ták Dawid rozgniewał ſie bár
zo ná onego złowieká y rzekł ku Ná
thánowi/ Swiádkiem mi ieſt Pan
Bog/ że człowiek ten ktory to vczy
nił godźien ieſt śmierći.
6. * Y powinien wroćić cztery owce
zá iedne/ dla thego iż ták vczynił á
nie przepuśćił iey.

A Ná then czás duch przyſpoſobie nia y wiáry vſnął był práwie w Dawidźie: Abowiem on żadnym ſpoſobem niecżuł grzechu ſwego. Toć ſie też ſtawa nád wſzytkimi przebránymi/ ile kroć puſzcza ie pan zá ſkáżonym ich przyrodzenim/ A przetoż żeby nie poginęli náthychmiaſt ie pan z one° vpadku podnośi przez słowo ſwoie y przez Duchá S.

B Abo cudzoźiemiec/ Przez ktore° mamy rozumieć pożądliwość/ ktora nigdy niema thrwáć w ſercách náſzych/ Ale ma vſtępowáć Duchowi świętemu/ ktory ſerc náſzych ieſt prawdźiwym goſpodarzem y ſpráwcą.

* w. 2. Mo. 22. v. 1.

7. Tedy rzekł Náthán Dawidowi/
Tys ieſt ſam tym człowiekiem/ á ták
Pan Bog Jzráelſki thák mowi do
ćiebie/ Jam ćiebie pomázał ábyś był
Krolem nád Jzráelem/ á wyrwa
łem ćię z rąk Saulowych.
8. Podałem ći dom páná twe°/ y żo
ny páná twe° ná łono twoie: Nád to
oddałem ći dom Jzráelſki y Judſki/
á ieſliby to było máło/ thedym ći ie
ſzcze miał przydáć tym wiecey.
9. Przeczżeś wzgárdźił słowo Páń
ſkie/ dopuſzczáiąc ſie złośći przed
nim: Zabiłeś Vryaſzá Heteyczyká/
á żonę iego wźiąłeś ſobie zá żonę/ á
ſámego dałeś pod miecz Ammoni
tow:
10 A przetoż teraz nie wynidźie miecz
z domu twego áż ná wieki/ przeto
iżeś mie wzgárdźił/ á żonę Vryaſzá
Heteyczyká wźiąłeś ſobie zá żonę.
11. A ták ći Pan powiedźiał/ Oto ia
wzbudzę przećiwko tobie nieſzcześćie
z domu twego/ á [C] pobiorę żony twe
przed tobą/ y dam ie [D] inſzemu† ábe
dźie ſpał z żonámi twemi [E] iáwnie.
12. A to coś ty vczynił ſkryćie/ to ia [F]
vczynię iáwnie/ á iáſnie przed wſzy
tkiem Jzráelem.
13. Tedy rzekł Dawid ku Náthano
wi/ Zgrzeſzyłem Pánu/ A on mu
odpowiedźiał/ Teżći Pan zniął z ćie
bie grzech twoy iż [G] nie vmrzeſz.
14 A wſzákoż iżeś dał przyczynę blu
źnierſtwá nieprzyiaćiołom Páń
ſkim w tey ſpráwie/ tedy ſyn twoy
ktoryć ſie vrodźił pewnie vmrze.
15. Potym Náthán ſzedł do domu
ſwego/ á Pan złożył niemocą ćieſz
ká dźieciątko ktore byłá porodźiłá żo
ná Vryaſzowá Dawidowi.
16. Y prośił Dawid Bogá zá dźiecie
ćiem/ y pośćił ſie/ y leżał przez onę cá
łą noc ná źiemi.
17. Tedy ſtárſzy domu iego przyſzli
ku niemu áby go podnieśli z źiemie/
ále on niechćiał wſtáć áni ieść chle
bá z nimi.
18. Pothym dnia śiodmego vmárło
ono dźieciątko/ á bali ſie ſłudzy Da
widowi oznáymić tego iż dźiećię v
márło/ ábowiem ták mowili/ Oto
poki ieſzcze dźiećię było żywo/ á mo
wiliſmy z nim á wżdy nas ſłucháć
niechćiał/ á coż owſzem gdy mu po
wiemy iż dźiećię vmárło/ tedyć ſie be
dźie tym wiecey fráſował.
19. A widząc Dawid iż ſłużebnicy

C Pan gdy to czynił/ ná to ſie oglądał iákoby pokárał Dawidá gdyż tho był słuſznie záſłużył czyniąc to nád brátem ſwoim/ A dla tegoż ieſt ſpráwiedliwy y dźiwny w ſpráwach ſwych gdyż źle ku dobremu obráca á zwykł vżywáć złośćiwey woley człowieczey iáko naczynia iákiego ku wykonániu ſpraw ſwych. A wſzákoż thák iż przedśię ſam zoſtawa czyſtem y ſpráwiedliwym/ á wſzytká złość zoſtawa w onem złośćiwem naczyniu.

D To ieſt Abſálomowi ſynowi twemu.

† Niżey. 16. v. 22.

E W żydowſkiem ſtoi/ Przed oczymá tego słońcá.

F Pan náżywa ſpráwą ſwoią vżytek złośćiwych/ ktorych vżywa iáko naczynia/ áby oni doſyć czynili Bożey ſpráwiedliwośći: A thak táż ſpráwa ieſt ſpráwą Bożą y ſpráwą złowieká złośćiwego/ A ácz ieſt ſpráwiedliwa y dobra ále záśię złá y niepobożna rożnem względem. Dobra tym względem iż iey vżywa pan Bog ku ſpráwiedliwośći y chwale ſwey/ A záśię złá przeto iż człowiek niepobożny k temu ią końcowi obráca/ áby doſyć czynił woley złośćiwey y pożądliwośći ſwoiey.

// Ekle. 47. v. 13.

G Smierć ieſt karániem zá grzech/ A wſzákoż mu pan odpuſzcza y grzech y karánie/ przeto że ſie vznał á náwroćił k niemu.

ʒſobą ſzeptáli/domyſlił ſie iż vmárł-
ło dżiećiąthko/ J rzekł do ſłużebni-
kow ſwoich/ A iuż vmárło dżiećię?
A oni mu powiedźieli/ Vmárło.
20 Przetoż Dawid wſtawſzy z źie-
mie [H] vmył ſie/ y pomázał ſie/ á od-
mienił ſie w inſze ſzáty/ y wſzedł do
domu Páńſkiego á modlił ſie: Przy
ſzedſzy potym do domu ſwego/ ka-
zał ſobie dáć ieść/ á gdy mu przynie
ſiono/ iadł.
21. Tedy rzekli ku niemu ſłużebnicy
iego/ Coż tho ieſt coś vczynił? poki
dżiećię żywo było potyś pośćił y płá
kał/ á gdy vmárło wſtałeś y iadłeś?
22 A on im odpowiedźiał/ Poki ie-
ſzcze dżiećię żywe było/ tedym pośćił
y płákał/ ábowiemem thák mowił/
A co wiedźieć ieſli ſie Pan nád nim
nie zmiłuie iż może być żywo.
23 Ale teraz gdy iuż vmárło/ Przecz
żebych miał pośćić? Jzali go mogę
wroćić? Owſzem ia ſam poydę do
niego/ á ono ſie do mnie nie wroći.
24 Y ćieſzył Dawid Bethſábee żonę
ſwą/ á wſzedſzy do niey/ ſpał z nią/
[g] á porodźiłá mu ſyná/ y dał mu i-
mię Sálomon/ á Pan ſie go rozmi
łował.
25 Y poſłał Nátháná Proroká/ y ná
zwał imię iego [I] Jedydyá dla Páná
26 * A Joáb dobywał przedſię Ráb-
by ktore było Ammonitow/ y wźiął
Miáſto Krolewſkie.
27 Zátym Joáb wypráwił poſły do
Dawidá z tym poſelſtwem/ Doby
wałem Rábbá/ y wźiąłem [K] Miá-
ſto Wod.
28 A przetoż teraz zbierz oſtátek ludu
á obleż miáſto/ y weźmi ie/ bych go
ia ſnadź nie wźiął/ á [L] otrzymałbych
tę ſławę nád nim.
29 A ták Dawid zebrał wſzytek lud
y ćiągnął ku Rábbie/ y dobywał go
á wźiął ie.
30 Wźiął theż y koronę Krolá ich z
głowy iego/ ktora ważyłá tálent zło
tá/ á w ktorey były kámienie drogie
y włożoná ieſt ná [M] głowę Dawido
wi/ á pobrał bárzo wiele łupow z
miáſtá.
31. A lud ktory był w mieśćie kazał po
rzezáć piłámi/ y potrzeć żelaznemi
wozmi/ y śiekierámi porąbáć/ á po-
wmiátáć do piecá cegielnego/ A toż
czynił wſzytkim miáſtom Ammoni
tow/ Pothym Dawid ze wſzytkim
ſwym ludem wroćił ſie do Jeruzálem

H Dawid przykłádem ſwem okázuie nam iákie ſtáránie mamy mieć o przyiaćiołach náſzych poki ſą żywi á kiedy pomrą.

g Máth. 1. v. 6.

I To ieſt kochánek Páńſki.
* 1. Kron. 20. v. 1.

K To miáſto názywa w wierſzu ktory ieſt przed thym Miáſtem Krolewſkim/ á przez Miáſtho Wod może ſie theż rozumieć oná ſtroná miáſthá gdźie wodá byłá.
L Tho ieſt áby mi nie przyczythano zwyćięſtwá.

M Niektorzy rozumieią że była záwieſzoną nád głową iego.

Kápitu. 13.

1 Amnon rozmiłowawſzy ſię ſioſtry ſwey Thámár. 4. Zá rádą Jonádábową. 14. Zgwałćił ią. 28. Abſálom dał go przeto zábić. 36. Dawid go żáłuie. 37. Abſálom vćiekł do Geſſur.



Rzydáło ſię 1.
potym iż Abſálom
Syn Dawidow
miał [A] cudną ſio-
ſtrę kthorą zwano
Thámár/ kthorey
ſię rozmiłował Amnon ſyn Dawi
dow.
2. Y był ták bárzo vtrapion Amnon
miłośćią ſioſthry ſwey Thámár/ iż
też wpadł w niemoc/ Abowiem iż
byłá [B] pánienka/ thedy Amnonowi
trudno z nią było co poczynáć.
3. Ale Amnon miał przyiaćielá ie-
dnego/ ktorego zwano Jonádáb ſyn
Semmy brátha Dawidowego/ á
then Jonádáb był człowiek bárzo [C]
mądry.
4. Ktory rzekł k niemu: Przecz ták
ſchnieſz ſynu Krolewſki ná káżdy
dźień? Jzaż mi tego nie oznaymiſz?
Tedy ku niemu rzekł Amnon; Roz-
miłowałem ſie Thámár ſioſtry Ab
ſálomá brátá mego.
5. Y rzekł ku niemu Jonádáb: V-
kłádź ſie ná łożku twym/ á vczyń ſie
rzkomo niemocnym/ tedyć przyidźie
oćiec twoy áby ćię náwiedźił/ á rze-
czeſz ku niemu. Proſzę niechay przyi
dźie Thámár ſioſtrá moiá/ áby mię
karmiłá á zgotowáłá przede mną pō
trawę/ ábych widząc/ mogł ieść z rę
ku iey.
6. Vkładł ſie thedy Amnon zmyſlá-
iąc ſobie chorobę/ y przyſzedł Krol
náwiedzáć go/ Y rzekł Amnon do
niego: Proſzę niech przyidźie Thá
mar ſioſtrá moiá/ áby przede mną
zgotowáłá dwá plácki/ á iżbych iadł
z ręku iey.
7. A przetoż Dawid poſłał w dom
do Thámár/ áby wneth przyſzłá w
dom Amnoná brátá ſwego/ á vczy
niłá mu potráwę.
8. Przyſzłá tedy Thámár do domu
Amnoná brátá ſwego kędy leżał/ y
wźiawſzy mąki rozmąćiłá/ á vczyni
łá przed nim dwá plácki/ y vpiekłá ie
9. Potym wźiawſzy panewkę wyie
łá ie przed nim/ ále on ieść niechćiał/
Y rzekł Amnon: Niechay wſzythcy
wynidą

A Abſálom y Thámár/ były dźieći Dawidowe z Máchy corki Tolmáiá krolá w Geſſu[r]

B Abowiem z wielką pilnośćią ſtrzeżono pánienek/ nigdy nie wychodzáły iedno pod pewną ſtrażą.

C Abo chytry.

Amnon zel żywość vczy-
nił ſieſtrze ſwey
Thámár.

wynidą odemnie/ Y tháknże wyſzli
precz od niego.
10 Tedy rzekł Amnon ku Thámár:
Wnieś háw potráwe do łożnice/
ábych iádł z ręki twey/ A wziąwſzy
Thámár płácki ktore nágotowáłá/
przynioſłá ie thám Amnonowi brá-
tu ſwemu.
11. Y podáłá mu áby iadł/ Kthory
vchwyćiwſzy ia / rzekł do niey/
Chodź ſioſtro moiá/ á leż ſe mną.
12. Ale mu oná rzekłá / Niechay te-
go brácie moy/ á nie czyń mi thego
gwałtu / Abowiem nie bywa táka
ſpráwa w Izráelu / Poniechayże
tego ſzaleńſtwá.
13. Abowiem iákoż bych ia mogłá z
ſiebie z iać zelżywość ſwoię? Thy też
ſam będźieſz iáko ieden z ſzalonych
w Izráelu/ A przetoż teraz proſzę ćię
mow z Krolem/ ábowiem on nie od
mowi mię dáć tobie.
14 Ale on nic niedbał ná ſłowá iey/
owſzem ſię zmocniwſzy vczynił iey
gwałt y leżał z nią.
15. Y bárzo ią ſobie obrzydźił Amnon
á dáleko iey więcey nienawidźiał á
niż ią miłował. Y rzekł ku niey: W-
ſtańże á idź precz.
16. Kthora iemu odpowiedźiáłá /
Toć dopiero ieſt gorzey/ á niżli tho
coś vczynił ze mną/ że mię ták wypy
chaſz/ Ale on nic ná to niedbał.
17. Owſzem záwoławſzy páchole-
ćiá kthory mu ſłużył/ kazał ią precz
od ſiebie wywieść/ y zámknąć drzwi
zá nią.
18. A oná miáłá ná ſobie ſuknią
pſtrą/ ábowiem corki krolewſkie pá
nienki w tthákowych ſukniách cha-
dzáły: Y wywiodło ią precz pácho-
lę/ á zámknęło drzwi zá nią.
19. Thedy Thámár poſypáłá głowę
ſwą prochem / á rozdárłá ná ſobie
pſtrą ſuknią/ y włożywſzy ręce ná
głowę ſwą ſzłá krzycząc.
20 Rzekł potym Abſálom bráth iey/
Abo Aminon brát twoy był z tobą?
Milczże teraz miła ſioſtro / boć ieſt
brát twoy á nie fráſuy ſię o t[...] mię
ſzkáłá Thámár zelżoná w domu
Abſalomá brátá ſwego.
21. Co wſzytko gdy vſłyſzał Dawid
Krol/ rozgniewał ſię bárzo.
22 Y nie mowił Abſálom z Amno-
nem áni źle áni dobrze/ ábowiem go
miał w nienawiśći/ przeto że zgwał
ćił Thámár ſioſtrę iego.

Amnon zábit.

23 Potym po dwu lat ſtrzyżono ow-
ce Abſalomowe w Báalházor/ kto-
re ieſth w Efráim/ y proſił do ſiebie
Abſalom wſzytkich ſynow Krolew
ſtich.
24 Przyſzedł też Abſálom y do Kro-
lá á ták mowił / Oto teraz ſtrzygą
owce ſłużebnikowi twoiemu / prze
toż proſzę / áby Krol y z ſłużebniki
ſwymi przyſzedł theż do mnie ſłuże
bniká ſwego.
25 Do ktorego rzekł Krol: Niechay
że nie chodźimy wſzytcy miły ſynu/
bychmy ćię nie obćiążyli/ A choćiaż go
on ták bárzo proſił / wſzákże on nie
chćiał idź/ ále mu błogoſłáwił.
26 Rzekł potym Abſálom / A Am-
non brát moy izali theż nie poydźie z
námi? Ale mu Krol rzekł/ A po coż
ma idź z tobą?
27 A gdy go tym vporniey proſił Ab
ſalom/ poſłał z nim Amnoná y w-
ſzytki ſyny ſwe.
28 Tedy Abſálom roſkazał ſłużebni
kom ſwoim/ áby pilnowáli Amno-
ná/ gdyby podpiwſzy był dobrey my
ſli/ A gdy ia wam roſkażę go zábić/
thedy go zábiyćie/ nic ſię nieboiąc/
gdyżem ia wam roſkazał/ Bądźcież
tedy ſercá dobrego y mężnego.
29 A ták ſłudzy Abſálomowi/ vczy-
nili ták Amnonowi iáko im roſka-
zał Abſalom/ A wſzythcy ſynowie
Krolewſcy wſiadſzy ná muły ſwe
vćiekli.
30 Ale poki ieſzcze byli w drodze/
przyſzłá wieść do Dawidá/ Iż Abſá
lom pomordował wſzytki ſyny Kro
lewſkie iż z nich żaden nie zoſtał.
31. Tedy Dawid porwawſzy ſię ro-
zdárł ná ſobie ſzáty ſwe y padł ná źie
mię/ á wſzytcy ſłużebnicy iego ſtali
około niego rozdárſzy ſzáty ſwoie.
32 Pothym Ionádáb ſyn Semmy
brátá Dawidowego/ rzekł ku nie-
mu: Niepowiedáy tego pánie moy
áby wſzythki ſyny Krolewſkie pobić
miano / boć thylko Amnon zábit
ktorego Abſalom groźił ſię zábić od
onego czáſu/ iáko był zgwałćił Thá
már ſioſtrę iego.
33 A przetoż teraz Krolu pánie moy
nie czyń ſobie złey myſli z tey wieśći/
iż powiedźiano żeby pobići byli w-
ſzytcy ſynowie Krolewſcy / boć ied-
no ſam Amnon vmárł.
34 Y vćiekł Abſalom / á ſłużebnik
ktory ná to ſtrzegł / vyzrzał á otho

Absálom vćiekł do Gessur.

Ind niemáły iechał drogą podle go/
ry.
35 Y rzekł Jonádáb do Krolá: Ono
iádą synowie Krolewscy/ á iest ták
iáko ia powiedźiał służebnik twoy.
36 A gdy przestał mowić/ przyiechá
li synowie Krolewscy/ á płakáli gło
sem wielkim/ Przytym Krol y ze w/
szythkimi służebniki swymi płakali
bárzo płáczem wielkim.
37 Ale Absálom vćiekł do Tholmáiá
syná Ammiurowego Krolá w Ges
sur y żałował Dawid syná swego
długi czás.
38 A vćiekszy Absláom do Gessur/
mieszkał tám przez trzy látá.
39 Pothym Dawid Krol rad by był
widźiał áby przyzwan był Absá/
lom/ Abowiem sie iuż był vćieszył po
śmierci Amnonowey.

Kápitul. 14.

2. Niektora niewiástá mądra nápráwio/ ná przez Joábá / ták wiele wymogłá swy/ mi słowy. 21. Iż przyzwał Dawid Absálomá 24. A wszákoż go niechćiał przed sie przypu ścić. 25. Vrodá Absálomowá. 27. Dźieći ie°. 30. krzywdá ktorą vczynił Absálom Jo ábowi. 31. Przyimuie go pothym Dawid w łáskę z wielką wdźięcznośćią.

1. Orozumiaw=
szy Joáb syn Sár/
wie/ iż Krol był lep
szego sercá ku Ab/
sálomowi.
2. Posłał do [A] The
kuy/ y wźiął z támtąd niewiástę mą
drą y mowił do niey / Proszę ćię v/
czyń sie iákobyś byłá w żáłobie/ á o/
blecz sie w száty żáłobne / niepomá/
zuy sie oleiem/ álebądź iáko niewiá
stá ktora chodźi w żáłobie przez dłu
gi czás po vmárłym.
3. A ták wnidźiesz do Krolá/ á be/
dźiesz ták mowiłá ku niemu: A Jo/
áb náuczył ią iuż był co miáłá mo/
wić.
4. Tedy oná niewiástá z Thekuy/
vpadszy ná oblicze swe/ á kłániáiąc
sie/ mowiłá ku Krolowi/ prosząc á/
by ią rátował.
5. Ktorey rzekł Krol/ Coć sie dźieie?
A oná odpowiedźiáłá / Záiste iestē
wdowá / ábowiem vmárł mi mąż
mąż.
6. Miáłam też ia służebnicá twoiá
dwá syny/ kthorzy gdy sie ná polu
zwádźili/ nie był ktoby ie rozwádźić
miał/ y ránił ieden drugiego y zá/
bił go.
7. Otoż wszytek dom powstał prze
ćiwko mnie służebnicy thwey mo/
wiąc/ Wyday nam morderzá co zá/
bił brátá swego ábychmy go też zábi/
li/ A przeto iż on zámordował brá/
tá swego/ stráćiem go áby nie dźie/
dźiczył/ y chcą zgáśić tę iskrę ktora po
zostáłá / áby imię mężá mego y po/
tomstwo iego nie zostáło ná źiemi.
8. Tedy rzekł Krol do niewiásthy/
Idź do domu twego/ á ia skáżę zá
tobą.
9. Ale oná niewiástá z Thekuy od/
powiedźiáłá Krolowi/ Krolu moy
pánie/ niechay tá złość [B] przyidźie ná
mię y ná dom oycá mego / á Krol y
z stolicą swoią niechay tego winien
nie bedźie.
10 Nád tho rzekł Krol/ Przywiedź
mi tego ktoby śmiał przećiwko tobie
mowić/ á nie tknie sie ćiebie więcey.
11. Tedy oná rzekłá/ Proszę Krolu
rospomni ná Páná Bogá thwego/
niechay nie powstawa thák wiele
tych bliskich ktorzyby sie mśćili krwie
chcąc zábić syná mego/ A on iey od/
powiedźiał/ Jáko żyw iest pan Bog
że nie vpádnie ná źiemię namniey/
szy włos syná twego.
12. A thák rzekłá niewiástá/ Proszę
służebnicá twoiá ábych mogłá nie
co przemowić ku Krolowi pánu
moiemu/ A on rzekł/ Mow.
13. Rzekłá tedy niewiásthá/ Przecz/
żeś ták rownie myślił przećiw ludo
wi Bożemu? Abowiem to [C] krol mo
wi iákoby nie mądry/ niechcąc do sie
bie wezwáć wygnáńcá swego.
14 Gdyż wszyscy [D] mrzemy/ á iesteś/
chmy iáko wody kthore giną w źie/
mię á nie mogą być zebráne/ A * Bog
nie brákuie osobámi/ ále o thym pe/
wnie myśli áby thego od siebie [E] nie
odpędźił ktory odrzucon iest.
15. A ták teraz przyszłám ábych thák
mowiłá ku krolowi pánu moiemu/
ábowiem mię ludźie postrászyli/ á/
lem ia rzekłá służebnicá twoiá/ Be
dę theraz mowiłá ku Krolowi/ á
snadź co vczyni ná słowá służebni/
ce swoiey.
16. Abowiem vsłyszawszy to Krol/
wybáwi służebnicę swą z rąk thego
ktory mię stráćić chce spolem z synem
mem z dźiedźictwá Bożego.
17. A przetoż rzekłá służebnicá two/
iá/ Pro/

[A] Jest miásto w pokoleniu Aser/ w ktorym sie vrodźił Amos Prorok.

[B] To iest/ Niechay ia tego bedę winná iesliby ś w czym zgrzeszył wybáwiáiąc syná mego.

[C] To iest/ Gdy p[...] wiádasz że syn mo[...] nie bedźie zábit/ w tym sie okázuie[...] żeś sam Krolu w[...] nien czyniąc De[...] kret przećiw sob[...] żeś nie wezwał A[...] sálomá od wygn[...] nia.

[D] Jákoby rzekłá Nie potrzebá s[...] stáráć o śmierć A[...] sálomowe gdyż b[...] zo prętko mrzem[...]

* Eze. 18. v. 32. y. 3[...] v. 11.

[E] To iest/ Iż B[...] chce áby ten kto[...] vćiekł dla mężo[...] boystwá thylko [...] czásu był odrzuco[...]

Absálom przywrocon do Jeruzalem.

iá/ Prosze Krolu moy pánie ábys
mi powiedźiał co ku pociesze / ábo/
wiem Krol pan moy iest iáko Anioł
Boży / rozeznawáiac złe y dobre / á
pan Bog twoy niechay bedźie z toba
18. Y odpowiedźiał Krol niewieśćie/
Prosze nie tay przedemna tego oco
ćie spytam? A oná rzekłá / prosze rácz
mowić Krolu moy pánie.
19. Tedy on rzekł / Izali ty thego w/
szytkiego nieczynisz z naprawy Joá
bowey? Ktora mu odpowiedźiáłá/
Jákos ty iest żyw krolu moy pánie/
iżeć sie mnie nie godźi vchyláć áni
ná práwo áni ná lewo od te°co ty do
mnie mowisz Pan moy/ ábowiem Jo
áb sługá twoy tenći mi to roskazał/ y
wszytkiego mie náuczył cobych miá
łá z toba mowić służebnicá twoiá.
20 Samći Joáb służebnik twoy sprá
wił to / ábych thák pod ta pokrywká
vczyniłá rzecz do ćiebie / Ale ty pan
moy iestes thák madry iáko Anioł
Boży / wiedzac wszytko co sie dźieie
ná źiemi.
21. A ták rzekł Krol do Joábá / Otoć
iuż dozwalam / Idźże/ á przywiedź
młodźieńcá Absálomá.
22 Thedy Joáb padł ná oblicze swe
ná źiemie kłániáiac sie y dźiekuiac
Krolowi/ á mowiac / Dźiś Krolu
pánie moy znam to iżem ználazł łá/
ske przed oczymá twemi / ábowiem
Krol vczynił dosyć prosbie służebni
káswego.
23 A przetoż Joáb wsthawszy szedł
do Gessur / á przywiodł Absálomá
do Jeruzálem.
24 Thedy Krol rzekł / Niechay idźie
do domu swego nie widzac oblicza
mego: Y tákże Absálom szedł do do/
mu swego nie widzac obliczności
Krolewskiey.
25 A niebyło żadnego człowieká we
wszytkim Izráelu ták cudne° iáko
Absálom / ktorego ták bárzo chwa/
lono / że od piety nożney áż do wierz
chu głowy żadney zmázy ná nim nie
było.
26 A gdy dał strzydz głowe swá / bo
ia był zwykł ná káżdy rok strzydz/ iż
mu z nia ćieszko było / thedy ony
włosy iego ważyły dwie śćie sy/
klow * wági Krolewskiey.

* Tho iest syklow pospolitych.

27 Miał tedy Absálom trzech synow
y corke iedne imieniem Thámár/ kto
ra niewiástá byłá piekna ná weyz/
reniu.
28 Y mieszkał Absálom w Jeruzá/
lem dwie lećie nie widzac obliczno/
śći krolewskiey.
29 A ták Absálom posłał do Joábá
chcac go posłáć do Krolá / Ale on nie
chćiał przyiydź do niego / Posłał po/
tym powtore / lecz on idź nie chćiał.
30 Y rzekł do służebnikow swoich/
Oto rola Joábowá iest podle mo/
iey / y thám że ma swoie ieczmiony/
idźćież á popalćieie: A thák słudzy
Absálomowi popalili zboże ono.
31. Zátym Joáb przyszedł w dom do
Absálomá mowiac mu / Przecz słu/
żebnicy twoi popalili zboże moie?
32 Ná tho Absálom odpowiedźiał
Joábowi / Otom po ćiesłał ábys tu
przyszedł chcac ćie posłáć ku Krolo
wi / ábys go spythał dla czegom ia
tu przyszedł z Gessur? Azaż mi tám
nie lepiey było ieszcze mieszkáć? A ták
theraz niechay ogladam oblicznosć
krolewská / wszák ieslim winien/ nie
chay mie każe zábić.
33 Thedy Joáb szedł do Krolá á o/
znaymił mu to / A on przyzwał ku so
bie Absálomá / y przyszedł do Krolá
kłániáiac sie mu áż do sámey źiemie/
y pocáłował Krol Absálomá.

Kapitu. 15.

1. y. 7. Fortele Absálomowe przez ktore chćiał dostáć krolestwá. 14. Dawid vćieka przed nim. 16. Spolu ze wszytkiem domem swem. 19. Ethaiego ktory z nim mieszkał odsyła do domu ále on przed sie przy nim został. 29. Sádok y Abiáthár wrácáia sie z Skrzynia do Jeruzálem. 32. Chusái przyszedł do Dawidá / ále go on odsyła do Jerusálem.



1. Otym Absá/
lom náspráwował
sobie wozow y ko/
ni / y piećdźiesiat me
żow ktorzy chodźi/
li przed nim.
2. A wstawszy ráno stał podle dro/
gi v brany / á káżdego człowieká kto
ry miał iáka spráwe ná sadźie Krole
wskim / wołał do siebie Absálom py
táiac / Z ktoregoś ty iest miástá? A
gdy mu on odpowiedźiał / Jestem
służebnik twoy z iednego pokoleniá
Izráelskiego.
3. Tedy mu mowił Absálom / Obácz
iż thwoiá rzecz dobra y spráwiedli/
wa / ále niemasz v Krolá kthoby ćie
słucháć miał.
4. Nád to mowił Absálom / O bych

ia był ſędzia w tey ziemi/áby do mnie
chodził káżdy człek z krzywda ſwa
ná ſad/á iżbych mu czynił ſpráwie-
dliwość.
5. A ták ktokolwiek iedno przyſzedł
á vkłonił ſie iemu/podawał mu rę-
kę ſwa/á cáłował go przyimuiac ku
ſobie.
6. A tháki czynił Abſálom wſzyt-
kim Izráelczykom ktorzy iedno przy
chodzili ná ſady krolewſkie/y tákże
ſie wkrádał w ſercá ludu Izráel-
ſkiego.
7. A gdy wyſzło [A] czterdzieſci lat/
rzekł Abſálom ku Krolowi/Proſzę
niechay idę á oddam obietnicę moię
w Hebron/ktoram poſlubił Pánu.
8. Abowiem ia ſłużebnik twoy kie-
dym mieſzkał w Geſſur Syriyſkim
vczyniłem ſlub ták mowiac/ Ieſliże
mię Pán wroći do Ieruzálem tedy
mu ſłużyć będę.
9. Tedy rzekł Krol k niemu/ Idź w
pokoiu/Záthym on odſzedł do He-
bron.
10 Z támtad Abſálom rozeſłał goń-
ce do káżdego pokolenia Izráelſkie
go obwieſzczáiac ie/Gdy vſłyſzycie
trabienie/thedy mowcie/ Abſálom
kroluie w Hebron.
11. Y wyſzło było z Ieruzálem dwie
ście mężow ktorych on z ſoba proſił/
á oni ſzli z nim w proſtoćie ſwey ni
oczym nic nie wiedzac.
12. Y wezwał Abſálom Achithofelá
Gilonity páná rádnego Dawido-
wego z miáſtá iego [B] Gilo gdy miał
ofiáry ſprawowáć: Támże ſie ſtáło
ſprzyśiężenie wielkie: Abowiem lud
tym ſie więcey gromádził około Ab-
ſáloma.
13. Potym przyſzedł poſeł do Dawi-
dá opowiedáiac mu/Iż lud Izráel
ſki przeſtawa z Abſálomem.
14 Tedy rzekł Dawid do wſzytkich
ſłużebnikow ſwych co byli z nim w
Ieruzálem/Vćiekaymy rychło / á-
bowiem nie vydziemy przed Abſálo
mem: Vchodźcież co rychley/by ſie
ſnadź nie poſpieſzył á nie poimał
nas/á nie targnał ſie ná nas gwał
townie y wyſiekł miáſto mieczem.
15. Y rzekli ſłudzy krolewſcy do Kro
lá/Cokolwiek ſie tobie podoba Kro
lowi pánu náſzemu/ otochmy goto
wi ſłużebnicy twoi.
16. A thák Krol ze wſzytkiem ſwym
domem wyſzedł pieſzo / zoſthawi-
wſzy dzieſięć niewiaſt ſwych záłoż-
nic áby ſtrzegły domu.
17. A wyſzedł Krol ze wſzytkim lu-
dem pieſzo/ y ſtáneli ná mieyſcu dá
lekiem.
18. Wſzyſcy thez ſłużebnicy ſzli przy
nim / thákże wſzyſcy Cheretczycy
y Feletczycy/y wſzyſcy [C] Geteyczycy/
ſześć ſet mężow / ktorzy byli przyſzli
z nim pieſzo z Geth/ ſzli przed Kro
lem.
19. Tedy rzekł Krol do Ethái Getey
czyká/A ty przecz też idzieſz z námi?
Wroć ſie do mieyſcá ſwego á zoſtań
[D] z Krolem / bowiemes ieſt cudzo
ziemiec y zbieg.
20 Tyś thu nie dawno przyſzedł / á
dziś ćię mam ruſzyć z mieyſcá abyś
ſzedł z námi/ Ia też ieſzcze niewiem
do kad idę/przeto ſie wroć wziawſzy
z ſoba brácia ſwa/á [E] Pan ći niechay
będzie miłośćiwym y łáſkáwym.
21. Ale Ethái odpowiedział Krolo-
wi tymi ſłowy / Iáko żywie Pan o
Krolu/y iákoś thy ieſt zdrow pan
moy/thám gdzie ty iedno będzieſz/
chociaż vmrzeć chociaż żywo zoſtáć/
thám ia przy tobie zoſtánę ſłużebnik
twoy.
22 A thák Dawid rzekł do Ethái/
Podźże tedy/Y ſzedł Ethái Getey-
czyk ze wſzytkim ſwym ludem/y z
dziáteczkámi ſwemi przed nim.
23 Y płákał wſzytek lud obywátelow
oney ziemie głoſem wielkiem idac z
nim/Ale krol przeſzedł przez potok
Cedron/á wſzytek lud obroćił ſie dro
ga ku [F] puſzczy.
24 Był też z nim Sádok y wſzyſcy
Lewitowie nioſac z nim Skrzynię
przymierza Bożego/y poſthawili ia
tám/y vſthapił z nia Abiathár ná
ſtronę áż wſzythek lud przeminał z
miáſtá.
25 Rzekł potym Krol ku Sádoko-
wi/Odnieś Skrzynię Bożą do miá
ſtá/á ieſliżeć Pan będzie námię łá-
ſkaw tedyć mię wroći/á vkaże mi ia
y przybytek iey.
26 Ale ieſliby rzekł/Iż ſie mu nie po-
dobam/ tedym ia [G] oto gotow/ nie
chayże on czyni ze mna co ſie mu na-
lepiey podoba.
27 Nádto rzekł Krol ku Sádoko-
wi kápłanowi/Izali nie ieſtes [H] wi
dzacy? Wroćże ſie do miáſtá w poko
iu/ á Achimáás ſyn twoy/y Ioná-
thán ſyn Abiathárow/ dwá ſyno-
wie wá-

[A] Niektorzy thę czterdzieſci lat liczą od thego czáſu iáko lud Samuelá prosił o Krolá/ A niektorzy liczą od tego czáſu iáko Dawid ieſt pomázan ná Kroleſtwo od Sámuelá/ A drudzy záſię liczą od onego czáſu iáko Saul pomordował Lewithy Páńſkie w Nobe. Iozefus miáſto czterdzieſci lat kłádzie cztery látá/to ieſt od zie-dnánia Abſálomowego.

[B] To miáſto ieſt w pokoleniu Iudá.

[C] Ciſześć ſet mężow ſą oni kthorzy przyſzli z Dawidē z Geth gdy go gonił Saul / Iáko o tym piſze Iozefus kthorych Hetmánem był Ethái.

[D] To ieſt z Abſálomem ktorego máią zá Krolá.

[E] Drudzy to wykłádáią iákoby to Dawid rzekł/ Ia tobie dobrodzieyſtwy nágrodzę wierność twoię ktorą okázuieſz przećiwko mnie.

[F] Thá puſzcza ieſt miedzy Ieruzálem y Ierychem.

[G] Iáko proznowánie y beſpieczeńſthwo ćiáłá było Dawidowi przyczyną ku grzechu. Tákże też vtrapienie y trudnośći były mu lekárſtwem ku vśmierzeniu ſądu onego/y tákże iuż byłá mu zgotowána drogá ku náwroceniu y pokućie.

[H] Tho ieſt/ Izali nie ieſt Prorokiem Abo / Izali nie widziſz tego potrzeby

wie wáſzy niech zoſtáná z wámi.
28 Mieyćież náto bácznosć iż ia mie
ſzkáć bede w rowninách ná puſzczy/
áż od was do mnie przyidźie iáka
wieść pewna.
29 A ták Sádok y Abiathár odnie
ſli Skrzynie Bożą do Jeruzálem/ y
mieſzkáli tám.
30 Szedł tedy Dawid ku gorze oli/
wney/ płácząc á [H] przykrywſzy gło/
we ſwą y boſo/ lud też wſzytek ktory
z nim był przykryli głowy ſwe/ á ſzli
ku gorze płácząc.

H Głowá przykrytá y nogi boſe/ znáki ſą pokory y vniżenia/ ktorem Dawid wyznawał iż był złożon z kroleſtwá.

31. A ták niektory opowiedźiał Da/
widowi iż Achithofel ſprzyſiągł ſie
z Abſálomem/ Y rzekł Dawid/ Pro
ſze o Pánie obroć wniwecz ráde
Achitofelowe.
32 Przyſzedł pothym Dawid áż ná
wierzch gory áby tám chwalił Bo/
gá/ á oto mu zábiegł droge [I] Chuſái
Arachitá/ máiąc ná ſobie ſzáte ro/
zdártą/ á poſypawſzy źiemią gło/
we ſwą.

I Ten był mądry y wymowny człowiek miedzy rádnymi pány Dawidowymi: A przetoż Dawid vżywa rády iego przećiwko zdrádliwym rádam Achithofelowym.

33 Y rzekł Dawid ku niemu/ Jeſliż
poydźieſz ze mną bedźieſz mi ćiężek.
34 Ale ieſliż ſie wroćiſz do miáſtá á
rzeczeſz do Abſálomá/ Jeſtem krolu
ſłużebnikiem twym/ iákom był ſłu
żebnikiem oycá twego pierwey/ ták
teraz twem bede/ A ták mi wniwecz
obroćiſz ráde Achitofelowe.
35 Izaż tám nie bedźieſz miał Sá/
doká y Abiáthárá Kápłany? A thák
cokolwiek vſłyſzyſz z domu Krole/
wſkiego/ to oznáymiſz Sádoko/
wi y Abiáthárowi Kápłanom.
36 Sa też tám y dwá ſynowie ich/
Achimáás ſyn Sádokow/ y Joná
thán ſyn Abiáthárow/ Przez tymi
daway ćie znáć cokolwiek iedno v/
ſłyſzyćie.
37 A ták Chuſái przyiaćiel Dawi/
dow wroćił ſie do miáſtá/ á Abſá/
lom też przyſzedł do Jeruzálem.

KApitu. 16.

1. Zdrádá Syby. 5. Semei złorzeczy Dawidowi. 16. Chuſai przyſzedł do Abſalomá á rzkomo z nim przeſtawa 21. Złoſćiwa rádá Achitofelowá.

1. GDy Dawid
zſzedł throche z
wierzchu gory/ o/
to Sybá ſługá Mi
fiboſethow záſzedł
mu droge ze dwie
má oſły oſiodłánemi/ ná ktorych było
dwie ſćie chlebáy ſto wiązánek rozyn
kow/ y ſto funtow fig/ y fláſzá winá.
2. Tedy rzekł Krol do Syby/ Coć by
lo po tym? A on odpowiedźiał/ O/
słowie ći ſą áby ná nich ieźdźiłá kro/
lewſka czeladź/ á chleby figi áby ie/
dli ſłużebnicy/ á wino áby pili ći kto
rzy ſie ſprácuią ná puſzczy.
3. *Y rzekł Krol ku niemu/ A gdźież*
wżdy ieſt ſyn páná twoiego? A od/
powiedźiał Sybá Krolow/ iż zoſtał
w Jeruzálem/ ábowiē mowił/ Dźiś
dom Izraelſki wroći mi kroleſtwo
oycá moiego.

* Nizey. 19. v. 27.

4. Zátym Krol rzekł do Syby/ O/
to wſzytko cokolwiek miał Mifibo/
ſet niech bedźie twoie: Ná co odpo/
wiedźiał Sybá/ Proſzę ćie pokornie
krolu pánie moy ábych znalazł łá/
ſke przed oczymá twymi.
5. Y przyſzedł Dawid Krol áż do [A]
Báhurym † á oto z támtąd wyſzedł
mąż z narodu domu Saulowego/
kthorego zwano Semei ſyn Gery/
ten wyſzedſzy złorzeczył.

A Było miáſto w pokoleniu Beniáminowem.
† 1. Krol. 2. v. 8.
B To mowi o Abnerá y o Jeboſetá/ ktorych śmierć przipiſuie Dawidowi.
C Żydowie poſpolićie vżywáią thego słowá/ ktorem okázuią człowieká nikczemnego/ odrzuconego/ y lekkiego ſtanu.

6. Y ćiſkał kámieńmi zá Dawidem/
y zá wſzytkimi ſługámi krolewſkie
mi/ á wſzyſcy ludźie rycerſcy ſzli po
práwey y po lewey ſtronie iego.
7. A mowił ták Semei złorzecząc
mu/ Poydźiſz theraz rozlewáczu
krwie/ á zły człowiecze.
8. Otoć teraz Pan oddawa wſzyt/
ke krew domu Saulowego ná kto/
regoś mieyſcu Krolował/ á podał
Pan kroleſtwo w rece Abſálomá ſy
ná twego/ á náćie przyſzło nieſzczę
ſćie/ ábowiemeś ieſt [B] meżoboycá.
9. Thedy Abiſái ſyn Sárwie rzekł
ku Krolowi/ Y przecześ ma złorze/
czyć ten [C] zdechły pies Krolowi pa/
nu moiemu? Przetoż teraz poyde á
vtne głowe iego.
10 Ale Krol rzekł/ [D] Co mnie y wam
do te° ſynowie Sárwie chociaż on
złorzeczy? [E] Abowiem mu Pan roſka
zał áby złorzeczył Dawidowi: A ktoż
może rzecz dla czego tho on czyni?
11. Tedy rzekł Dawid do Abiſáiego
y do wſzytkich ſwych ſłużebnikow/
Oto ſyn moy ktory wyſzedł z żywo/
thá moiego ſzuka zdrowia mego?
A coż dáleko wiecey ſyn Jeminow?
Dayćie mu pokoy niechay złorzeczy/
[F] boć mu Pan roſkazał.
12. Owa weyzry Pan ná vtrapie/
nie moie/ á nágrodźi mi dźiś dobrē
zá to złorzeczeńſtwo iego.

D Jákoby rzekł/ Nieſthárayćie wy ſie o moie ſpráwy/ gdźie też tu rozumie y Joábá brátá Abiſáiego/ kthory był gniewliwy á prágnący pomſty.
E Tu ſie też okázuie iáko Pan chćiał doświádczáć Dawidá ſługe ſwe°/ á vżywa tego złoſćiwego człowieká Semeiá iáko nárzyniá ku themu/ A áczkolwiek był poſthánowionym od Páná ná tho áby złorzeczył/ wſzákże przedſie nie ieſth bez grzechu/ Abowiem co czyni/ tedy czyni ſercem złoſćiwym nie oglądáiąc ſie ná Bogá áni ná to áby czynił doſyć woley iego.
F Dawid przetho ták mowi iż wie że Semei ieſt ná tho od Bogá poſłan/ A przethoż on ná Bogá ſie wiecey ogląda niż ná Semeiá/ iákoby nie pátrząc ná kámień iedno ná onego ktory ćiſka.

Dawid v-
ćieka przed Ab-
ſálomem.
Semei Chuſái

13. Tedy Dawid ſzedł z ludem ſwym
drogą/ á Semei ſzedł po ſtronie go
ry przećiwko iemu/ złorzecząc y ći-
ſkáiąc kámieńmi zá nim/ y miecąc
proch.
14 Y przyſzedł Krol ze wſzytkim lu-
dem ktory był przy nim vprácowa-
wſzy ſie/ y támże odpoczywáli.
15. A Abſálom ze wſzythkim ludem
Izráelſkim przyſzli do Ieruzálem/
gdźie też z nimi był y Achitofel.
16. Tám gdy Chuſái Aráchita przy
iaćiel Dawidow przyſzedł do Abſá
lomá rzekł k niemu/ Niechay żywie
Krol ná długie czáſy.
17. Tedy rzekł Abſálom do Chuſáiá/
A tákżeś to łáſkaw ná przyiaćielá
ſwego iżeś z nim nie ſzedł?
18. Ale mu on odpowiedźiał/ Nie
chćiałem ták vczynić/ ále kthorego
Pan obrał y lud ten y wſzyſcy Izrá
elitowie/ z tym ia záwżdy przeſtá-
wáć bede.
19. A druga/ Komuż ia mam ſłużyć?
izali nie ſynowi iego? Abowiem iá-
kom ſłużył oycu twemu/ ták bede y
tobie.
20 Rzekł potym Abſálom do Achi-
tofelá/ Rádźcież mi co mam czynić?
21. Y odpowiedźiał mu Achitofel/
Wnidź do założnic oycá twego/ kto-
re zoſtáwił áby ſthrzegły domu/ A
gdyć vſłyſzą wſzytcy Izráelczycy [G]
iżeś te zelżywość vczynił oycu twe-
mu/ wſzytcy ktorzy będą z twey ſtro
ny/ będą vmocnieni.
22 A thák Abſálomowi rozbili na-
miot ná dáchu/ y [a] wſzedł do założ-
nic oycá ſwego przed wſzytkiem I-
zráelem.
23 Abowiem rádá Achithofelowá
ná ten czás byłá w tákiey powadze/
iáko by ſie kto Bogá pytáć miał/ á
w tákowym mnimániu byłá/ ták v
Dawidá iáko też y v Abſálomá.

G To ieſt/ Gdy od
ſthánieſz od oycá
twego/ żadney ná-
dźieie nie możeſz
mieć poiednánia
twego.
a Wyżſzey. 12. v. 11.

KApitu. 17.

1 Rádá Achitofelowá w niwecz obrocona
7. Przez Chuſáiá. 23. Achitofel vdáwił ſie.
21. Dawid przyćiągnął do Máhánáim.

1. TEdy Achitofel rzekł
ku Abſálomowi/ Nie-
chay teraz wybiorę dwá
naśćie tyſięcy mężow/ ábym tey no-
cy Dawidá gonił.
2. Y vderzę nań/ ábowiem ſie ſprá-
cował y vſtał/ á przeſtráſzę go ták/
iż muśi vćiec wſzytek lud iego ktory
ieſt z nim/ y ſámego Królá zábiię.
3. A przywiodę do ćiebie wſzythek
lud/ Y gdy ſie wſzytcy wrocą do ćie-
bie/ [A] ktorych ty ſzukaſz/ będźie po-
koy miedzy wſzytkim ludem.
4. Tá rzecz Abſalomowi podobáłá
ſie y wſzytkim ſtárſzym Izráelſkim.
5. Y kazał Abſalom záwołáć Chu-
ſáiá Aráchity/ áby też ſłyſzał zdánie
iego.
6. A gdy Chuſái przyſzedł do Abſá
lomá rzekł ku niemu Abſalom: Táć
ieſt rádá Achitofelowá/ przeto thy
powiedz/ mamyli iey ſłucháć/ ábo
nie.
7. Tedy Chuſái odpowiedźiał Ab
ſalomowi: Rádá tá ktora Achito-
fel dał ná ten czás/ nie ieſt dobra.
8. Nád to rzekł/ Swiádomeś oycá
twego y ludu iego/ iż ſą mężni/ y kte-
mu ſercá zápálczywego/ nie ináczey
iáko niedźwiedźicá dźiká kthorey
dźieći pobrano/ Ktemu oćiec twoy
ieſt człowiek waleczny/ ktory nie bę
dźie [B] nocował z ludem.
9. A podobno ſie teraz ſkrył w ktorey
iáſkini ábo gdźie indźie/ A ieſliby kto
rzy z tych ná pierwſzym potkániu po
legli/ y przyſzłáby tá wieść że lud kto
ry był z Abſálomem ieſt porażony.
10 Tedy y namężnieyſzy/ y ktorzy ieſt
śmiáłośći lwiey záthrwożą ſie/ gdyż
wſzytek Izráel wie/ iż oćiec twoy y
z ludem ſwoim ſą bárzo mężni ludźie
11. Ale ia rádzę/ áby ſie do ćiebie z ćią-
gnęli wſzytcy Izráelczycy/ poczawſzy
od Dán aż do Berſábee/ ktorych bę-
dźie liczbá niezliczona/ iáko piaſku
ná brzegu morſkim/ z ktorymi thy
ſam poydźieſz ná woynę.
12. A my przyćiągnąwſzy gdźie kol-
wiek ſie naydźie/ vderzymy nań/ ták
gęſto/ iáko roſá ná źiemię pada/ á z
tych wſzytkich ktorzy przy nim ſą y ie
den nie zoſtánie.
13. A ieſliżeby vſzedł do kthorego
miáſtá/ tedy my wſzytcy Izráelczy-
cy ono miáſto powrozmi obtoczy-
wſzy wćiągniemy ie w rzekę/ ták iż
thám y ieden kámyk nie będźie nále-
źion.
14 Tedy Abſalom y wſzytcy Izráelczy
cy powiedźieli/ Iż ieſt lepſza rádá
Chuſáiá Aráchity/ niż Achitofelo
wá/ Bo Pan iuż był poſtánowił á-
by rádá

A Niektorzy czytá-
ią/ Gdy ten mąż/
to ieſt Dawid/ kto-
rego zdrowia ſzu-
kaſz zábit będźie/
tedy wſzytcy zácho-
wáni będą w poko-
iu.

B To ieſth/ nie bę-
dźie ſpał.

Dawid V-
ćieka przed Ab-
ſalomem.

byrádá Achitofelowá kthora byłá
dobra/ w niwecz ſie obroćiłá/ chcac
dopuśćić nieſzczeſćie ná Abſálomá.
15. Y oznaymił Chuſái Sádoko-
wi y Abiátharowi kaplanom/ ták á
ták Achitofel rádźił Abſálomowi/
y ſtárſzym Izráelſkim á iam ták po-
rádźił.
16. A przetoż nátychmiaſt poſlićie/ y
oznaymićie Dawidowi/ żeby they
nocy nie niepozoſtawał w rowni
ná puſzczy/ owſzem áby dáley C ćia-
gnał/ by ſnadź Krol y ze wſzythkim
ludem ſwym nie był porážon.
17. Ná ten czás D Jonáthán y Achi-
máás byli w Enrogel/ gdy niektho-
ra ſłużebnicá przyſzedſzy oznaymi-
łá im to/ áby oni ſzli á opowiedźie
li to Dawidowi/ Bo nie ſmieli iáw
nie przydź do miáſtá.
18. Wſzákże niektory młodźieniec oba
czył ie y powiedźiał tho Abſálomo-
wi/ A thák obádwá ſpieſzno idac/
przyſzli do domu niekthorego czło-
wieká w Báhurym/ ktory miał ná
ſwym dworze ſtudnia/ do ktorey ſie
oni ſkryli.
19. A niewiáſtá wźiawſzy płáchte/ o-
kryłá ia ſtudnia/ y poſypáłá ná niey
zboże ſtłuczone/ A ták ſie tego niedo
wiedźiano.
20 Potym ſłudzy Abſálomowi przy
ſzedſzy wdom do oney niewiáſty/
pytáli ſie gdźieby był Achimáás y Jo
náthán: Ktorym oná powiedźiáłá/
że ſie przepráwili przez rzeke/ A oni
ich ſzukáli/ Lecz nienálazſzy ich w-
rócili ſie do Jeruzálem.
21. A gdy iuż odeſzli/ thedy oni wy-
ſzedſzy z ſtudniey poſzli y oznaymili
to Dawidowi/ mowiac ku niemu:
Ruſzćie ſie/ przepráwćie ſie co ry-
chley przez wode/ ábowiem ták rádźił
przećiwko wam Achitofel.
22 A ták Dawid ze wſzytkim ludem
kthory był z nim/ ruſzywſzy ſie prze
práwili ſie zá Jordan áż ſie rozednie
wáć poczeło/ A nie zoſtał by ieden/
ktory by ſie przez Jordan przepráwić
nie miał.
23 A widzac Achitofel/ iż ſie nie ſtá
ło podług rády ie°/ oſiodławſzy oſłá
iechał do domu/ do miáſthá ſwego/
y rozpráwił dom ſwoy/ pothym ſie E
vdáwił y vmárł/ á pogrzebion w
grobie oycá ſwego.
24 A Dawid przyſzedł do Máháná
im/ á Abſálom ſie thez przepráwił
przez Jordan/ y wſzytek lud Izráel
ſki z nim.
25 Y przełożył Abſálom miáſto Joá
bá Amáſe nad woyſkiē/ á ten Amáſá
był ſyn niektorego meżá ktore zwa-
no Jthrá Izráelitá/ ktory był wſzedł
do Abigáil corki F Náháſowey ſio-
ſtry Sárwie/ á mátki Joábowey.
26 Y położyli ſie Izráelczycy z Abſá-
lomem obozem w źiemi Gáláád.
27 A gdy Dawid przyſzedł do Máhá
náim/ tedy G Sobi ſyn Náháſow z
Rábby Ammonitow/ Y Máchir ſyn
Ammielow z Lodábáru Berzelái
Gáláádczyk z H Rogelim.
28 Przynieſli z ſoba pośćiel/ miedni
ce/ naczynia zduńſkie/ pſzenice/ ie-
czmiony/ y maki/ ćiáſtá/ boby/ ſo-
czewice/ y prażmá.
29 Kremu/ miodu/ máſłá/ owiec/
y ſerow krowich nádáli Dawido-
wi y ludowi/ ktory z nim był/ áby ie
dli/ Abowiem ták mowili/ Iż then
lud ieſt głodny/ ſpracowany/ y prá
gnieniem z iety ná puſzczy.

KApitu. 18.

1 Woyſko z ſzykowáne przećiw Abſálomo-
wi od Dawidá. 7. Poráżon Abſalom y z woy
ſkiem ſwym. 9. y. 15. Háńiebna iego śmierć.
21. y 23. Chuſy y Achimáás oznaymili tho
Dawidowi/ z czego ieſt bárzo żáłośćiw.

1. GEdy Dawid
obliczywſzy lud kto
ry miał z ſoba/ po-
ſtánowił nád niem
rotmiſtrze y ſetniki
2. Y rozſzykował
Dawid lud ná thrzy cześći/ iedne
cześć poruczył Joábowi/ druga A-
bizáiowi ſynowi Sárwie brátu Jo
ábowemu/ á trzećia cześć Ethaio-
wi Getheyczykowi/ A potym rzekł
Krol do ludu ſwego/ Y iać thez ſam
poyde z wámi.
3. Ale lud rzekł k niemu/ Niepoy-
dźieſz/ Bo ieſlibychmy my tył podá-
li/ tedyć oni o nas máło dbáć beda/
choćby tez nas y połowicá poległá/
przedſie to v nich zá nic/ Abowiem
ty ſam ieſteś iáko nas dźieſieć tyſiecy
Przetoż teraz lepiey ábyś thy nam
dawał pomoc z miáſtá.
4. Tedy rzekł Krol do nich: Vczy-
nieć ia to co ſie iedno wam podoba:
Y zoſtał Krol w bránie/ á wſzythek
lud ćiagnał/ ſty y tyſiacmi.
5. Y roſkazał Krol Joábowi/ Abi-
ſáio-

C Abo ſie przepráwił przez Jordan.

D Jonáthán ſyn Abiátharow y Achimáás Sádoká káptaná ktorzy ſie kryli v ſthudniey ktora byłá miedzy Jeruzálem y mieſcem onem kedy był Dawid.

E Abowiē bedac v trapiony niecnota ſwa ná ſumnieniu ſwoim/ y boiac ſie áby nieprzyſzedł w rece Dawidowe/ wolał od ſwych własnych rak zginać Abowiem Achito fel był ták obáczny iż łatwie obaczał iáko Dawid miał przydź záſie ku pir wſzemu doſtoień-ſtwu.

F Náhás/ then miał tez inſze przezwiſko Izái/ oćiec Dawidow/ ktory miał dwie dźiew-ce/ iedná byłá Sár wia matká Joábo wá y Abiſáiego/ á druga Abigáil má tká Amázij.

G Ten Náhás był Krol Ammoni-tow/ ktory Dawi-dá przyiął do ſiebie gdy go Saul go-nił: Ten miał dwá ſyny Hánoná y So be. Hanon/ then vczynił był zelży-wość poſłom Da-widowym/ A prze toż Dawid ruſzy-wſzy woyne przeći-wko iemu zábił go. A Sobi od Dawi-dá był poſthawion ná mieyſcu iego/ Ktoremu on teraz okázuie wdźiecz-ność.

H Jeſt miáſtho w pokoleniu Gad niedáleko od Má-hánaim.

Absálom zábit.

táiowi/y Hetháiowi/Folguycie dla
mnie Absálomowi młodźieńcu/Y
słyszał lud co Krol rostázował w-
szytkim Kśiążętom o Absálomie.
6. A ták wyćiągnął lud w pole prze
ćiw Izráelitom/y zwiedli bitwę w
leśie Efráim.
7. Támże iest porażon lud Izráel-
ski od sług Dawidowych/gdźie by-
łá porażká wielka dniá onego/y po
legło dwádźieśćiá tyśiecy ludu.
8. Y rosproszoná iest tám bitwá oná
po wszythkiey źiemi/á wiecey ludu
w leśie dniá onego poginęło/niż od
mieczá.
9. Y nábieżał Absalom ná sługi Da
widowe iádac ná mule/z ktorym ie
go muł wbieżał pod gęsthy á wielki
dąb/y vwieźłá głowá iego ná debie/
á tákże wisiał miedzy niebem y źie-
mią/á muł on co był pod nim/wy-
biegł z pod niego.
10 Co gdy vyzrał niekthory oznay-
mił Joábowi/mowiąc/Widźia-
łem Absálomá wiszącego ná debie.
11. Tedy rzekł Joáb ku mężowi ktory
mu tho oznaymił/Przecżże kiedyś
go widźiał niezábiłeś go tám? A ia
bych był thobie dał dźieśięć srebrni-
kow/y pas rycerski ieden.
12. Y odpowiedźiał człowiek on Jo
ábowi/By mi y thyśiąc srebrnikow
ná rękę odważyć miano/nie śćią-
gnąłbych ręki ná syná Krolewskie-
go/gdyżechmy słyszeli w vszy swe/
co Krol roskazał tobie y Abisáiowi
y Hetháiowi/żeby sie nikt nieśmiał
tknąć młodźieńcá Absálomá.
13. A ieślibych ia dopuśćił sie tey zło
śći z niebespiecznośćią zdrowia
mego/tedyby to przed Krolem zá-
táiono być niemogło/y ty sam był byś
przećiwko mnie.
14 Tedy rzekł Joáb: Nie tákći ia bę-
dę czekał iáko ty/A thák wźiąwszy
trzy drzewcá przebił iemi ku sercu
Absálomá ieszcze żywego ná debie.
15. Oskoczyli potym dźieśięć młodźień
cow co nośili broń Joábowę/ktho-
rzy zrániwszy Absálomá/zábili gi.
16. Zátym Joáb zátrąbił w trąbę/y
wroćił sie wszytek lud z pogoniey zá
Izráelem/bo gi záwśćiągnął Joáb.
17. A wźiąwszy Absálomá/wrzu-
ćili go w wielki doł w leśie/námio-
thawszy nań bárzo wielką kupę ká-
mienia/Ale wszytek lud Izráelski
z vćiekáli do namiotow swoich.

18. A Absálom ieszcze żyw będąc/postá
wił był sobie słup ná [A] dolinie Kro-
lewskiey mowiąc: Jeśliże zeydę przez
potomstwá/tedy wżdy zostáwię słá
wę imieniowi swemu/Y názwał gi
swym imieniem/ktory ieszcze y dźiś
zową/mieysce Absálomowe.
19. A ták Achimáás syn Sádokow
rzekł/Pobieżę teraz á oznaymię Kro
lowi iż Pan vczynił pomstę nád nie
przyiacioły iego.
20 Y rzekł Joáb ku niemu/Nie bę-
dźiesz dźiś w dźięcznym posłem/ále
oznaymisz to drugiego dniá/bo sie
dźiś niegodźi opowiedáć/że to syn
Krolewski vmárł.
21. Nád tho Joáb rzekł do Chuzy/
idź/á oznaymi Krolowi coś wi-
dźiał/A ták [B] Chuzy vkłoniwszy sie
Joábowi wnet bieżał.
22 Ale Achimáás syn Sádokow
mowił po wtore do Joábá: Co bądź
to bądź/proszę niechać ia też idę zá
Chuzym/y rzekł mu Joáb/Po coż
masz bieżeć miły synu? Gdyżći nic
nieprzyidźie zá to poselstwo.
23 A on odpowiedźiał/Już niechay
będźie co chce/przedśię ia pobieżę/A
on mu rzekł/Bieżże/J bieżał Achi-
máás drogą przez pole/y vprzedźił
Chuzego.
24 A Dawid śiedźiał miedzy dwie-
má bránámi/A stroż był ná dáchu
brány ná murze ktory pilnował/Y
vyzrał niektorego człowieká kthory
sam bieżał.
25 Y záwołał stroż opowiedáiąc tho
Krolowi/Y rzekł Krol/Jeśliżeć
sam iest/thedyć iuż z dobrym posel-
stwem idźie/A on tym rychley sie
przybliżał.
26 Vyzrzał potym sthroż y drugiego
człowieká bieżącego/y záwołał ná
wrotnego/Oto bieży y drugi czło-
wiek/A Krol rzekł/Y tenći też idźie
z poselstwem dobrym.
27 Potym rzekł stroż/Zda mi sie iż
ten ktory w przod bieży iest Achimá-
ás syn Sádokow: Y rzekł Krol/do
bryć tho człowiek y z dobrym posel-
stwem idźie.
28 A ták Achimáás záwołał głosem
ku Krolowi: Pokoy/Y vkłonił sie
mu áż do sámey źiemie ták mowiąc:
Błogosłáwiony Pan Bog thwoy/
ktoryć podał męże ony/co śmieli po
dnieść ręce swe przećiw tobie Krolo
wi Pánu nászemu.

[A] Jozefus powieda/Iż thá doliná iesth niedáleko od Jeruzalem/A gdy Absálom był ták nádzey myśli/tedy sobie tym sposobem chćiał vczynić wieczną pámiątkę.

[B] Then człowiek był Egyptcyánin mieszkáiący miedzy Ebreyczyki. A wołał Joáb przezeń Dawidowi oznaymić śmierć Absálomowę niż przez ktorego innego przyiaćielá Dawidowego.

Ale Krol

29 Ale Krol pytał. A Abſálom mło-
dźieniec zdrowli? Odpowiedźiał
Achimáás/ Widźiałem wielkie zá-
mieſzánie/ gdy poſyłał Joáb ſługe
Krolewſkiego y mnie ſłużebniká
twego/ ále niewiem co było.
30 Potym rzekł Krol: Odſthap/ á
ſtań tám/ A on odſtąpiwſzy ſtánął.
31. A oto przyſzedł Chuſy powiedá-
iąc/ Jde do krolá pánámego z dobrē
poſelſtwē/ oznáymuiąc pánu memu
że dźiś pan wźiął pomſte nád wſzyt-
kimi ktorzy powſtáli przećiw tobie.
32 Y rzekł Krol do Chuſy/ A Abſá-
lom młodźieniec zdrowli? Odpo-
wiedźiał Chuſy/ Boday ták byli w-
ſzyſcy nieprzyiaćiele Krolá pánáme-
go iáko ten młodźieniec/ y ći wſzyſcy
ktorzy powſtawáią przećiw thobie
ku twemu złemu.
33 [C] Y záfráſował ſie Krol/ á wſzedł
do gmáchu w bránie płácząc/ á idąc
mowił ták/ Synu moy Abſálomie
ſynu moy/ Synu moy Abſálomie/
Obych ia był ſam zá ćie vmárł ſynu
moy Abſálomie ſynu moy.

[C] Tákowy żáłoſny płácz pochodźił z miłośći oycowſkiey przećiwko ſynowi ſwemu/ y z przypominánia onych Páńſkich pogrozek/ ktore mu opowiedał prorok Náthan.

KApitu. 19.

1. Dawid iż płákał Abſálomá. 5. Sztrofuie go o to Joáb. 8. Vkazał ſie potym ludowi. 9. y 14. Przywrocon ieſt ná kroleſtwo. 23. Odpuſzcza Semeiemu. 24. Y Miſiboſetowi. 31. Berzelái niechce znim idź do Jeruzálē. 37. Y oddawa mu ſyná ſwe°. 41. Poſwárek miedzy Jzráelem y Judą o Dawidá.

1. Oznáymio-
no ieſt Joábo-
wi iż Krol plá-
kał á żáłował
Abſálomá.
2. A thák zwy-
ćięſtwo ono o-
brōćiło ſie dniá onego w płácz wſzyt-
kiemu ludowi/ ábowiem ná ten czás
ſłyſzeli co powiedano iż Krol żáło-
śćiw dla ſyná ſwego.
3. A przethoż lud dniá onego ćicho
weſzli do miáſtá/ iáko ći kthorzy
ſie wſtydzą gdy vćiekáz bitwy.
4. Ale Krol zákrywſzy oblicze ſwo-
ie wołał głoſem wielkiem/ Synu
moy Abſálomie/ Synu moy Abſá-
lomie ſynu moy.
5. Pothym Joáb wſzedł w dom do
Krolá y ták mowił/ Zelżyłeś dźiś
wſzytki ſłużebniki twoie ktorzy wy-
ſwobodźili dźiś zdrowie twe/ zdro-
wie ſynow twoich/ y corek twoich/
zdrowie żon twoich/ y zdrowie żáło-
znic twoich.
6. Przeto iż ty miłuieſz ony kthorzy
ćie máią w nienawiśći/ á nie náwi-
dźiſz tych ktorzy miłuią ćiebie: Coś
oto y dźiś pokazał/ iż niedbaſz o kśią-
żetá y ſłużebniki twoie: A dźiſiem ſie
dowiedźiał że gdyby był żyw Abſá-
lom zoſtał/ á mybychmy byli wſzyſcy
zárázem pobići/ żebyś był wolał ná
to pátrzyć.
7. A przetoż teraz wſtań á wynidź á
mow łágodnie do ſłużebnikow two-
ich/ boć to przyſięgam przez Páná/
ieſliż do nich nie wynidźieſz/ żaden y
przez tę noc przy tobie nie zoſtánie/
á przyidźie ná ćie tákowe nieſzczę-
śćie/ ktore ćie od młodośći twoiey áż
do tąd nigdy nie potykáło.
8. Wſtał tedy Krol y śiadł w [A] brá-
nie/ y opowiedźiano tho wſzytkie-
mu ludowi iż Krol śiedźiał w brá-
nie: Zbieżał ſie thedy wſzythek lud
przedeń/ A Jzráelczycy wſzyſcy vćie-
kli byli do namiotow ſwoich.
9. J był ſpor miedzy wſzytkim ludem
káżde° pokolenia Jzráelſkie°/ á ták
mowili/ Wyrwał nas Krol z rąk nie-
przyiaćioł náſzych/ y tenże nas wyr-
wał z rąk Filiſtyńſkich/ á teraz oto
vćiekł z źiemie przed Abſálomem.
10 A Abſálom ktoregochmy byli nád
ſobą pomázáli zábit w bithwie: A
ták teraz przecz ſie nie ſtáraćie o przy-
wrocenie Krolewſkie?
11. Y poſłał Dawid do Sádoká y
Abiáthárá Kápłanow z tym poſel-
ſtwem/ Mowćie do ſtárſzych Jud-
ſkich tymi ſłowy/ Przecześćie poſled-
nieyſzemi około przywrocenia Kro-
lá do domu iego: Abowiem od wſzy-
tkiego Jzráelá dochodźiły thákowe
ſłowá do domu Krolewſkiego.
12. Wy ieſteśćie bráćia moi/ y kość/ y
ćiáło moie: Przecżże tedy maćie być
poſlednieyſzemi około przywroce-
nia Krolá?
13. Powiedzćie teży Amázie/ [B] Jzali
teży ty nie ieſtheś kość moiá y ćiáło
moie? Niechay mi thák Bog bedźie
miłośćiw że thy ná mieyſcu Joábo-
wem bedźieſz záwſze woyſká mego
Hetmánem.
14 Tedy ſercá wſzytkich meżow Jud-
ſkich zezwoliły ſie ná iedno/ á poſłá-
li do Krolá z tym poſelſtwem/ áby ſie
wroćił do nich ze wſzytkimi ſłuże-
bniki ſwemi.

[A] To ieſt/ Miáſtá Máhanáim.

[B] Then poſpolithy zwyczay mowienia v żydow znáczy krewność powinowátych/ Abowiem Amázá był wnuk Dawidow od śioſtry iego/ á hethman nawyżſzy woyſká Abſalomowego.

Wroćił

przywrocon ná Krolestwo.
* 1. Krol. 2. v. 8.

15. * Wroćił sie tedy Krol á przyszedł
áż ku Jordanu/ á wszytek lud Ju-
dá przyszedł do Galgál/ záieżdzáiac
Krolowi áby go przeprowádził zá
Jordan.
16. Pospieszył sie też y Semei syn Ge
ry syná Jemini/ ktory był z Báhu-
rym/ y z inem ludem Judá przećiw-
ko Krolowi Dawidowi.
17. A miał z soba tysiac mężow z Be-
niámithow: Przytym Sybá sługá
domu Saulowego z piaćianaśćie sy
now swoich/ y ze dwiemádźieśćomá
służebnikow swoich/ przepráwili
sie zá Jordan ku Krolowi.
18. Tedy przepráwili prom áby prze
wieziono czeladź krolewska/ á iżby
czyniono co mu sie nalepiey podobá
ło: Y vpadł Semei syn Gery przed
Krolem/ gdy sie przepráwił przez
Jordan.

† Wyższey. 16. v. 5.

19. † Y mowił ku Krolowi/ Nie po-
czytayże mnie moy pánie złośći mo-
iey/ áni wspominay com vczynił źle
służebnik twoy ná on czás gdyś thy
szedł z Jeruzálem/ O Krolu moy pá
nie nie przypuszczayże tego ku sercu
swemu.
20 Abowiem znam sługá twoy że
ćiem zgrzeszył/ á otoćiem dźiś przy-
szedł pierwszy od [c] wszytkiego do-
mu Jozefowego/ ábychći záiechał
drogę Krolowi pánu moiemu.

[c] To mowi dla te go/ iż Beniámin y Mánásse byli pod chorągwią Jozefo wą/ á Semei był z pokolenia Beniáminowego.

21. Tedy Abisái syn Sárwie powie
dźiał/ Izali nie ma być zábit Semei
ktory złorzeczył pomázáńcowi Páń
skiemu.
22 Ale mu rzekł Dawid/ Coż wam
do moich spraw synowie Sárwie
żeśćie mi dźiś sa ták sprzećiwnemi?
Izali dźiś ktory człowiek ma być zá
bit z Izráelá? Azaż nie widzę żem
dźiś prawie został Krolem nád I-
zráelem?
23 Rzekł potym Krol do Semeiá/
Nie vmrzesz/ czego mu też y przysię
gą potwierdźił.
24 Wyiechał też y Mifiboset syn Sa
ulow przećiw Krolowi/ [D] ktory á-
ni nog swych nie vmywał/ áni go-
lił brody swey/ áni prał szat swych
od tego czásu iáko Krol wyszedł/ áż
do dniá onego kiedy sie Krol wroćił
w pokoiu.

[D] Ty znáki były pewne żalu y kłopotu serdecznego.

25 A gdy przyiechał do Jeruzálem
przećiwko Krolowi/ thedy on rzekł
k niemu/ Przeczżeś ze mna nie szedł
Mifiboseth?
26 A on mu odpowiedźiał/ Krolu
pánie moy zdrádźił mię sługá moy/
ktoremum ia był roskazał áby mi o-
siodłał oślá ná ktorembych był iechał
zá Krolem/ gdyżem iest chromy.
27 [a] Y oskárżył mię służebniká twe- [a] Wyższey. 16. v. 3.
go przed toba krolem pánem moim:
Ale ty moy Pánie iesteś iáko Anioł
Boży: A przeto czyń coć sie nalepiey
podoba.
28 Abowiem wszytek dom oycá mo
iego godźien był śmierći przed toba
Krolem pánem moim/ A wszáko-
żeś ty mnie służebniká swego posá-
dźił miedzy temi co siadáia v stołu
twoiego: Y coż ieszcze zá spráwiedli
wość mam ábym sie miał skárżyć ná
Krolá?
29 Rzekł tedy Krol ku niemu/ Coż
iuż dáley masz mowić/ gdyżem ro-
skazał [g] ábyśćie ty y Sybá rozdźielili [g] Wyższey. 16. v. 4.
polá miedzy sie.
30 A Mifiboseth rzekł Krolowi/
Niechayżeć iuż y wszytko pobierze/
gdyż sie Krol pan moy wroćił w po
koiu do domu swego.
31. * Berzelái też Gáláádczyk wyszed * 1. Kro. 2. v. 7.
szy z Rogelim/ prowádźił Krolá áż
ku Jordanu/ chcac sie z nim przeprá
wić y zá Jordan.
32 † Lecz iż Berzelái był człowiek bár † Wyższey. 17. v. 27.
zo stáry, máiac iuż ośmdźieśiat lat/
á on podeymował Krola w Máhá
náim poki thám iedno mieszkał/ bo
był człowiek bárzo bogáty.
33 Y rzekł Krol ku Berzelaiowi/
Podź ze mna á będę ćię przy sobie cho
wał w Jeruzálem.
34 Ale on Krolowi odpowiedźiał/
Izażem iuż nie iest podeszłym w le-
ćiech żebych miał iść z Krolem do
Jeruzalem?
35 Iuż mi dźiś ośmdźieśiat lat: Izali
ia mogę rozeznáć co źle co dobrze? Izá
li ia służebnik twoy poczuię smák w
iedle ábo w piciu? Izali vsłyszę głos
śpiewakow ábo śpiewaczek? á przecz
żebych ieszcze miał być ćiężek sługá
twoy tobie Krolowi Pánu moie-
mu.
36 Niechay ćię máluczko poprowá
dzę służebnik twoy zá Jordan: Bo
cożby to miał Krol mnie oddawáć.
37 Proszę niechay sie wrocę służebnik
twoy/ á vmrę w mieśćie mem w gro
bie oyca mego y mátki moiey/ A oto [e] Ten Chámáám był syn Berzelaiow.
sługá twoy [e] Chámáám poydźie z to
ba pá-

wráca do Kro
lestwá swego.

ba pánem moim/czyńże z nim coć sie
nalepiey podoba.
38 Ná co Krol tháк rzekł/Niechay
Chámáá idźie zemną/ á ia vczynię
z nim co sie thobie nalepiey podobáć
będźie/ á dla ćiebie thesz co iedno bę-
dźiesz chćiał vczynię.
39 A gdy wszytek lud przeprawił sie
y z Krolem przez Jordan/tedy Krol
pocáłował Berzeláiá błogosłáwiąc
iemu/y tháкże sie on wroćił do miey
scá swego.
40 Pothym przyszedł Krol do Gál-
gál/á z nim Chámáám/ále wszytek
lud Judá prowádźili Kroláy z po-
łowicá ludu Izráelskiego.
41. A oto wszyscy mężowie Izráelscy
zszedszy sie do Królá mowili/Przecz
bráćia nászy mężowie Judscy wykrá
dlićie nam/á przyprowádźili Królá
y z domem iego zá Jordan/ y wszy-
tek lud Dawidow z nim?
42 Y odpowiedźieli wszyscy mężo-
wie Judscy Izráelitom/Przeto iż
Krol iest krewny nász/á przecz że sie
oto maćie gniewáć? Izaż nam zá to
dawa ieść Krol? Abo zali zá tho od
niego iákie dáry bierzemy?
43 Ale Izráelczycy odpowiedźieli mę
żom Judskim/Dźieśieć kroć my ma-
my więcey do Królá/ y więcey ná
nas Dawid należy niż ná was:
Przecz żeśćie nas wzgárdźili? A zaże
chmy my nie pierwey mowili o przy
wroceniu Królá nászego? Ale hár-
dźiey mowili mężowie Judscy niż
mężowie Izráelscy.

Kapitu. 20.

1. Sebá Izráelczyki odwodźi od posłuszeń-
stwá Królá Dawidá. 7. Joáb goniąc go
zábił Amáze. 22. Mieszczánie z Abel śćiąw-
szy Sebe wyrzućili głowę Joábowi.

1. Przydáło sie
że był mąż niektory
niepobożny/ktore-
go zwano Sebá syn
Bochry mąż z Je-
mini/ten zátrąbił
w trąbę/y mowił/ Nie mamy my
cząstki nászey w Dawidźie áni dźie
dźictwá nászego w synu Izáiowem:
A thák o Izráel wroć sie káżdy do
przybytku swego.
2. Y odstąpił wszytek lud Izráelski
od Dawidá/á przystáli do Seby
syná Bochry/ A mężowie Judscy
zostáli przy Krolu swoim od Jorda
nu áż do Jeruzálem.
3. Przyszedł potym Dáwid do do-
mu swego w Jeruzálem/á wziąw-
szy dźieśieć niewiast swych záłoż-
nic/ktore był zostáwił áby strzegły
domu/dał ie pod straż á chował ie
nie wchodząc do nich/y były w wię
zieniu w wdowiem stanie y[A] áż do
śmierći swoiey.
4. Pothym Krol rzekł do Amázy/
Zbierz mi wszythek lud Judski zá
trzy dni/á sam tu bądź z nimi.
5. A ták Amázá szedł áby zebrał lud
Judski/y zmieszkał dłużey niżli by-
ło czás náznáczono iemu.
6. Y rzekł Dawid ku Abisáiowi/Te
raz nam gorzey vczyni Sebá syn Bo
chry niżli Absálom/A przethoż weź-
mi służebniki páná thwego á goń
go/by snadź przed námi nie vszedł
do miast obronnych.
7. A ták wyszli z nim mężowie Joábo
wi/Cheretczycy y Feletczycy/y wszy
tko rycerstwo wyszli też z Jeruzálem
w pogonią zá Sebą synem Bochry.
8. A gdy byli v onego wielkiego ká-
mienia ktory widáć w Gábáon/te-
dy Amázá szedł przećiwko nim/á
Joáb przypásawszy száte swą w kto
rey chodźił/ przypásał thesz ná niey
miecz do biodry swey/tháк iż łácno
mogł być wyięt y wypáść.
9. Potym rzekł Joáb ku Amáźie/
Zdrowesli dobrze bráćie moy? Y viął
go práwą ręką zá brodę iákoby go
miał cáłowáć.
10 A Amázá nie strzegł sie nic mie-
czá ktory Joáb miał w ręku/ktorym
go przebił pod piąte żebro áż wypły-
nęły trzewá iego ná źiemię/y tákże zá
iednym ránieniem vmárł/Ale Jo-
áb y Abisái brát iego szli w pogonią
zá Sebą synem Bochry.
11. Y został ieden z służebnikow Jo-
ábowych przy nim á ták mowił/Kto
ry stoi przy Joábie y Dawidźie/ten
niechay idźie zá Joábem.
12. Ale Amázá wáláł sie we krwi swej
w pośrzod drogi/á widząc niekto-
ry iż sie lud zástánawiał nád nim/
zwlokł go z drogi na pole/y przykrył
go szátą/ áby sie nikt nád nim nie zá
stánawiał widząc go.
13. Y gdy tháк był zwleczon z drogi/
tedy káżdy bieżał zá Joábem goniąc
Sebe syná Bochry.
14 Ktory iuż był przeszedł przez w-
szythki pokolenia Izráelskie áż do

A Przeto iż Absá-
lom syn iego leżał
z nimi: Co też y Ruben
z Bálą vczynił
Patrz Rozd:
Genes. 35.
v. 22.

Sebá zámordo wan.

[B] Abel ábo Abelá było miáſto obronne w źiemi Berym wyżſzey Gálileiey/ á Bethmáá chá ieſt też miáſto w teyże źiemi.

[B] Abel y Bethmááchá/ y ná wſzytki
mieyſcá Berym/ gdźie ſie też y oni ze
bráli á przyſzli zá nim.
15. A gdy ſie iuż thám wſzyſcy śćia-
gneli/ oblegli go w Abeli v Betmá
áchy/ y vſypáli ſzańce przećiw miá-
ſtu á ſzturmowáli/ á wſzythek lud
ktory był z Joábem chćieli polámáć
mury.
16. Tedy niektora niewiáſtá mądra
záwołáłá z miáſtá/ Słuchayćie ſłu
chayćie á powiedzćie proſzę was Jo
ábowi áby ſie haw przyſtąpił á ro-
zmowił ſie z nim.
17. Ktory gdy ku niey przyſzedł/ rze-
kłá ku niemu/ A tyś ieſt Joáb? A on
iey odpowiedźiał / Jam ieſt: Oná
potym rzekłá/ Słuchay mie ſłuże-
bnice twoiey/ Y odpowiedźiał iey/
Oto ia ſłucham.
18. Thedy oná rzekłá themi ſłowy:
Tákći wiec przed tym mawiano/ [C]
* Pytayćie ſie w Abel/ á potym co tzy
nić macie dokonywayćie.
19. Jam ieſt ſpokoynym y wiernym/
á thy ſzukaſz ábyś zátráćił miáſto y
mátkę w Izráelu/ Przeczże chceſz zbo
rzyć dźiedźictwo Páńſkie?
20 Y odpowiedźiał iey Joáb themi
ſłowy/ O Boże mie tego vchoway
ábych ia ie miał podwroćić á pobo-
rzyć.
21. Nie tákći ſie rzecz ma/ Ale tu ieſt
niektory mąż z Efráim/ ktorego zo-
wą Sebá ſyn Bochry/ kthory pod-
niosł rękę ſwą przećiw Krolowi Da
widowi. A ták go ſámego wyday-
ćie/ á ia odćiągnę od miáſtá. Rze-
kłá potym niewiáſtá do Joábá/ O-
tho głowę iego wyrzucą do ćiebie z
muru.
22 A ták niewiáſtá przyſzłá do lu-
du wſzytkiego/ do ktorych mowiłá
roſtropnie/ Y vćięto głowę Sebie
ſynowi Bochry/ á wyrzucono ią do
Joábá/ Y zátrąbił w trąbę/ á roze-
ſzli ſie wſzytcy od miáſthá káżdy do
przybytku ſwego/ á Joáb też wroćił
ſie ku Krolowi do Jeruzálem.
23 Y był Joáb hethmánem wſzytkie-
go woyſká Izráelſkiego/ á Bánáiá
ſyn Joiády nád Cheretheczyki y Fe-
leczyki.
24 Adurám był poborcą/ á Jozáfáth
ſyn Ahiludow Káncle rzem.
25 Sywá piſárzem/ á Sádok y Abi
átár kápłanmi/ Irá też Jáyrytczyk
był właſnym kápłanē Dawidowym

[C] Niekthorzy wykłádáia/ Wedle zakonu miano pytáć káżdego miáſtá ktore było w obleżeniu ie ſliżeby chćiało zoſtáć w pokoiu czyli nie. A przetoż dálekoż wiecey miano pytáć Abele o pokoy ktore miáſtho było záwſże wierne
* .5. Mo. 20. v. 10.

Kapitu. 21.

1. Głod zá złamánie przymierza Gábáonitom. 3. Ktorym Dawid oddawa ſiedm ſynow Saulowych. 9. Y vkrzyżowali ie. 12. Dawid pogrzebł kośći Saulowe y potomkow iego. 15. Cztery bitwy sławne przećiw Filiſthynom.

1. ZA onych czá-
ſow Dawido-
wych był głod
przez trzy látá ie
dnego roku po
drugim/ Thedy
ſie Dawid pytał
oto Páná/ A Pan mu powiedźiał/
dla Saulá y dla okrućieńſtwá do-
mu iego dźieie ſie to/ [A] przeto iż po-
mordował Gábáonity.
2. Przyzwał tedy Krol do ſiebie Gá
báonitow/ áby ſie z nimi rozmowił/
A ći Gábáonitowie nie byli z ſynow
Izráelſkich/ ale byli oſtátkowie A-
moreyczykow ktorym ácz przyſię-
gáli ſynowie Izráelſcy/ wſzákże ie
Saul chćiał pomordowáć z [B] chući
ktorą miał ku Izráelu y Judźie.
3. Y rzekł Dawid do Gábáonitow/
Co mam wam vczynić zá nagrodę/
ábyśćie błogosłáwili dźiedźicthwu
Páńſkiemu?
4. Odpowiedźieli mu Gábáonito-
wie/ Niechcemy ſie pytáć o ſrebrze/
áni o złoćie od Saulá/ áni od do-
mu iego/ áni mamy tey woley zábi-
iáć kogo w Izráelu/ A on rzekł do
nich: Powiedzćież czego chcećie/ á
ia vczynię dla was.
5. Tedy oni powiedźieli Krolowi/
człowieká onego ktory nas wygubił
á ſtárał ſie o to iákoby nas wytráćił y
my też niech pámiątkę ie° zátráćimy/
aby nie zoſthał w gránicách Izráel-
ſkich.
6. Niechayże nam będą wydáni
ſiedmi mężow ſynow iego/ á vkrzy-
żuiemy ie przed Pánem w Gábáá
Saulá wybránego Páńſkiego/ Te
dy rzekł Krol: Ja ie wydam.
7. Ale Krol odpuśćił Mifiboſeto-
wi ſynowi Jonátháná ſyná Saulo
we°/ dla oney przyśięgi páńſkiey* kto
rą byli miedzy ſobą vczynili Dawid
z Jonáthánem ſynem Saulowym.
8. A przetoż Krol wźiął dwá ſyny
Reſſi corki Aie/ ktore oná porodźi-
łá byłá Saulowi/ Armoni y Mi-
fiboſetá/ á pięć ſynow Michol corki
Saulo-

[A] Abowiem był złamał ono zacne przymierze iż ich zabiiác niemiano. O czem pátrz Jozu[...] go. 9. v. 15.

[B] Abowiem vczynek ſwoy pokrywał vſtháwą zakonną/ gdźie było roſkazánie wſzytk[...] Cháná neyczyki w[...]gubić.

* 1. Sámu. 20. v. 1[...]

Glod przez trzy látá w Izráel⸗ſkiey ziemi.

C To mowi iż ſkrzy nia Páńſka byłá niedáleko onego mieyſcá.
D Tákći ieſt Bog záwżdy ſpráwiedli wy / á mśći ſie złośći oycowſkieynád thrzećiem / y nád czwartym pokoleniem.
E Abowiem przez ono pokropienie dżdżá / poznáłá iż iużbył Bog wgniewie ſwem vbłagan. Bo z wielkiey ſuſzey był ták wielki głod w ziemi.

a 1. Sámu. 31. v. 10.

Saulowey/ ktore porodźiłá Adry
elowi ſynowi Berzeláiá Meholátyc
kiego.
9. Y wydał ie w ręce Gábáonitom/
á vkrzyżowáli ie ná gorze C przed pá
nem/ y D vmárli oni ſiedḿ poſpołu/
á pomordowáni ſą czáſu żniwá/
gdy ięczmiony żąć poczynano.
10 A wziawſzy Reſfá corká Aie
worá roſpoſtrzyłá gonę ſkáleſkoro ſie
żniwo poczęło/ E áż ná nie pokropił
dżdżcz z niebá/ Y niedopuſzczáłá ptá
kom we dnie vpádáć ná nie/ áni
źwierzetom polnym w nocy.
11. Y opowiedziano to Dawidowi
co vczyniłá Reſfá corká Aiezáło⸗
nicá Saulowá.
12. A ſzedſzy Dawid pobrał kośći/
Saulowe y Ionátháná ſyná iego
od ſtárſzych Iábes Gáláádſkiego/
ktorzy ie byli przekrádli z vlice Beth
ſánſkiey a kedy ie byli zwieſili Fili⸗
ſtyni onego dniá gdy poráźili Sau
lá ná Gelboe.
13. A ták wziął z támtąd kośći Sau
lowe y Ionáthána ſyná iego/ y ze⸗
bráno kośći vkrzyżowánych.
14 Pothym pogrzebli kośći Saulo⸗
we y Ionáthána ſyná iego/ w zie⸗
mi Beniámin w Selá w grobie
Cys oycá iego/ á vczynili wſzythko
wedlug roſkazánia Krolewſkiego.
A ták Bog vbłagan był ziemi.
15. Byłá potym woyná miedzy Fili
ſtyny y Izráelem/ y ćiągnął Dawid
z ſłużebniki ſwemi/ á walczyli prze⸗
ćiw Filiſtynom/ thák iż Dawid v⸗
ſtał.
16. Tedy Ieſbibenob ktory był z ná⸗
rodu Obrzymow/ á grot drzewcá ie
go ważył trzy ſthá ſyklow miedźi/
Y przypáſał był miecz nowy / vmy⸗
ſlił był zábić Dawidá.
17. Ale go rátował Abiſái ſyn Sár
wie / y zábił Filiſtyńczyká / Thedy
lud Dawidow przyſięgli ták mo⸗
wiąc/ Iuż więcey z námi niepoy⸗
dźieſz ná woynę/ by ſnadź nie zgá⸗
ſłá świátłość Izráelſka.
18. Pothym byłá druga woyná w
Gob z Filiſtyny/ y zábił Sobocháj
Huſátycki Sáfá ktory był z narodu
Obrzymow.
19. Byłá pothym y druga woyná w
Gob z Filiſtyny/ kedy zábił Elhána
ſyn Iááre Oregim Betlehemczyk F
Goliátha z Geth/ ktorego drzewce
było iáko náwoy tkácki.

F Ten był brát onego Goliátá ktorego zábił Dawid/ O czym Pátrz. 1. Kron: 20. v. 5.

20 Nád tho ieſzcze byłá woyná w
Geth/ kedy był mąż bárzo wielkiego
wzroſtu/ máiąc po ſześći pálcow v
rąk y v nog/ owa wſzythkich było
dwádźieśćiá y cztery/ á ten też był z
narodu Obrzymſkiego.
21. Then wyzywał Izráelczyki/ ále
go zábił Ionáthán ſyn Sámáá brá
tá Dawidowego.
22 Ci czterzey byli ſynowie iednego
Obrzymá w Geth y pobići ſą od Da
widá y od ſłużebnikow iego.

Kapitu. 22.

1. Zacna pioſnká Dawidowá zá wybáwienie ſwe od wſzech nieprzyiaćioł. 44. Proroctwo o kroleſtwie Kryſtuſowym.

1. A Ták Dawid
ſpiewał the pieśń
Pánu w ty ſłowá/
onego dniá gdy go
pan wybáwił z rąk
wſzytkich nieprzy
iaćioł iego á zwłaſzczá z rąk Sau⸗
lowych.
2. Y mowił ták/ * Pan ieſt Opoká
moiá y twierdza moiá/ y wybáwi⸗
ćielem moim.
3. Bog ieſt ſkáłá moiá / kthoremu
ia vfam/ tarcz moiá/ y rog zbáwie⸗
nia mego/ podwyżſzenie moie y v⸗
ćieczka moiá/ zbáwićiel moy/ ktory
mie wybáwił od káżdey krzywdy.
4. Będę wzywał chwálebnego Pá⸗
ná/ á będę wybáwion od nieprzyia⸗
ćioł moich.
5. Abowiem mie ogárnęły trapie⸗
nia śmierći/ B pothoki nieprawośći
przeſtráſzyły mie.
6. Boleśći grobu ogárnęły mie/ á śi
dłá śmierći zbieżáły ſie ná mie.
7. W ćieſzkośćiách moich wzywa⸗
łem Páná/ á wołałem do Bogá me
go/ y wyſłuchał głoſu me° z kośćiołá
ſwego/ y wołánie moie przyſzło do
vſzu iego.
8. Tedy ſie wzruſzyłá á zádrząłá zie
miá C wzruſzyły ſie á záthrząſnęły
fundámenty niebá/ ábowiem ſie był
rozgniewał.
9. Wyſzedł dym z nozdrz iego/ D á
ogień pożeráiący z vſt iego / roſpa⸗
lone ſą węgle od niego.
10 Nakłonił niebioſá y zſthąpił / á
ćiemność byłá pod nogámi iego.

A Tá pieśń ma w ſobie doſyć chwały Páńſkiey y czynienia dźięk/ Zkąd ſie vczymy/ iáko Dawidowi bárzo były pożyteczne trapienia y ćieżkośći ktore nań Pan Bog dopuſzczał. Nie iże by karał grzech iego / ktory mu był odpuśćił / ále iżby mu były zá náukę áby ták poznał / iż ſie grzechem brzydźi Pan Bog / A thoż rozumieć mamy y o wſzythkich wiernych/ gdy bywáią karáni od Páná Bogá.
* Pſal. 18.
B To ieſt wielkość trapienia ktorem mie złoſnicy vćiſkáli.
C Rozmáitemi słowy iednę rzecz powtarza/ áby thym doſtátecżniey wſzytko opowiedźiał przeto iż ſie zda iákoby ziemia ze wſząd niebo podpieráłá: A przetoż iázowie fundámentem.
D To mowi biorąc przykład z błyſkawic/ z niepogod/ y z gromow/ kthore Bog dopuſzcza ná ziemię / A nozdrze y vſtá iż thu przywłaſzcza Bogu / tedy piſmo to czyni folguiąc proſtoćie naſzey / kthora rzeczy Boſkie snádniey poymuie z tych rzeczy ćieleſnych: A toż też rozumieć mamy y o inych słowách ktore ſą w tey pioſnce/ y o inych mieyſcách/ kedy przypomina iż Bog zſtępuie y wſtępuie/ y w inych wſzytkich obyczáioch mowienia ktore człowiekowi należą.

widowá/ zá wy-
báwienie od w-
ſzech nieprzyia-
ćioł iego.

E Tho ieſt ziemia ktora była przykry-
tá woda/ vkazáłá ſie gdy głebokośći
morſkie wzruſzone ſą.

F Tá ſpráwiedli-
wość ma być rozu-
miana z tych ſtro-
ny ktorzy przeſládo-
wali Dawidá/ y
zprzyczyny dla kto-
rych był vtrapion:
kedy ſie záwżdy o-
kázował być ſprá-
wiedliwym oprocz
krzywdy wſzelkie-
go: A tymże obyczá-
iem ma być y dru-
gi wierſz pothym
rozumian/ Bo ináczey nie może być
rzeczono/ iedno że ſie on záwżdy wy-
znawał być grzeſznem przed Pá-
nem.

G Toieſt ábych ſie nie dopuſzczał żad-
ney złośći.

11. Jeżdźił ná Cherubiniech y látał/
á vleciał ná ſkrzydłách wiátru.
12. Poſtáwił około ſiebie ćiemnośći
miáſto przybytku/ wody czarne z o-
błoki geſtemi.
13. Od iáſnośći oblicza iego zápáli-
ło ſie węgle ogniſte.
14 Zagrzmiał Pan z niebá/ á ná-
wyżſzy dał ſie ſłyſzeć.
15. Puśćił ſtrzały/ á roſproſzył ie bły-
ſkáwicá/ y potárł ie.
16. Okazáły ſie E głebokośći Morſkie/
á otworzyły ſie fundámenty świá-
tá/ ná fukánie Páńſkie/ y ná tchnie-
nie duchá z nozdrz iego.
17. Poſłał z gory/ á wziął mie/ y wyr-
wał mie z wod wielkich.
18. Wybáwił mie od nieprzyiaćiela
mego mocnego/ y od tych ktorzy mie
mieli w nienawiśći/ ábowiem byli
mocnieyſzymi niżli ia.
19. Zbieżeli ſie w dźień vthrapienia
mego/ ále Pan był podpárćim mo-
im.
20 Y wywiodł mie ná przeſtrzenia/ á
wybáwił mie/ ábowiem ſie Pan ro-
ſkochał we mnie.
21. Oddał mi Pan wedle F ſpráwie-
dliwośći moiey/ y według czyſtośći
rąk moich nágrodźił mi.
22 Abowiemem ſtrzegł drog Páń-
ſkich/ á nie odſtąpiłem od Bogá me-
go.
23 Wſzytki ſądy iego/ y vſtáwy ie-
go ſą przed obliczem moim/ á nieod
ſtąpię od nich.
24 Byłem przed nim doſkonáły/ á G
chroniłem ſie nieprawośći moich.
25 Y oddał mi Pan wedle ſpráwie-
dliwośći moiey/ wedle czyſthośći
mey ktorą ſam znał.
26 Z miłośiernym miłośiernym bę-
dźieſz/ á z mężem doſkonáłym/ do-
ſkonáłym będźieſz.
27 Z czyſtym ſtánieſz ſie czyſthy/ á z
przewrotnym przewrotnie ſie obcho-
dźić będźieſz.
28 Ty wybawiaſz lud vbogi/ á obrá-
caſz oczy twe ná ty co ſie zmyſlą ſwa
wynieść/ y poniżyſz ie.
29 Abowiemes ty ieſt o Pánie świá-
tłośćią moią/ á ty ſam oświećiſz Pá-
nie ćiemnośći moie.
30 Abowiem w mocy twey potár-
łem woyſká/ á zá twą Boſką ſpráwą
przeſkoczyłem mury.
31. Drogá Boża ieſth doſkonáła/ á
wyrok Páńſki ieſt czyſty/ y ieſt tar-
cza wſzytkiem ktorzy vfáią w nim.
32 Abowiem ktoryż ieſth Bog nád
Páná/ á kto ieſt thák mocnem iáko
Bog náſz?
33 Bogći ieſt mocą moią ná woynie/
á ſam mi tám przeprawuie beſpieczy-
ną drogę.
34 Czyniąc nogi moie iáko ielenie/ á
ſtánowiąc mie ná mieyſcách wyſo-
kich.
35 Y ćwiczy ręce me ku bithwie/
á rámioná moie pokruſzyły łuk mie-
dźiány.
36 Oddałes mi tarcz zbáwienia twe-
go/ á w ćichośći twoiey rozmnoży-
łes mie.
37 Ty ſam rozprzeſtrzeniaſz chodzenie
moie ták iż ſie niepowiną nogi moie
38 Goniłem nieprzyiaćioły moie/ y
poráźiłem ie/ niewracáiąc ſie ażem
wſzytki pomordował.
39 Pothárłem ie y poráźił/ thák iż
niepowſtáną/ á polegli pod nogá-
mi moiemi.
40 Przepáſałes mie mocą ku bitwie/
á pothłoczyłes pod mie powſtáiące
ná mie.
41 Poddałes mi ſzyie nieprzyiaćioł
moich/ ktorzy mie mieli w nienawi-
śći/ y wykorzeniłem ie.
42 Pogladáli/ ále nie był wybáwi-
ćiel/ Też y ná ſámego Páná/ ále ich
nie wyſłuchał.
43 Potłukłem ie iáko proch źiemie/
á iáko błoto po vlicách podeptałem
ie y potárł.
44 Od nieſnáſek ludu moiego wyr-
wałes mie/ á poſtáwiłes mie gło-
wą narodow/ lud kthoregom nie-
znał/ ſłużył mi.
45 Cudzoziemcy ſłużą mi ácz nie rá-
dźi/ á ſkoro poſłyſzeli o mnie/ ſą mi
poſłuſznymi.
46 Lud obcy pomdlał/ á drżą wſzy-
ſcy w zámknieniu ſwoim.
47 Niechayże żywie Pan/ á niechay
będźie błogosłáwiony/ gdyż on ieſth
mocą moią/ Niechayże będźie wy-
wyżſzonym Bog vmocnienie zbá-
wienia mego.
48 Bog ći ieſt ktory mnie ſam dawa
pomſty/ á podrzuca pod mie narody
49 Ty mnie ſam wyrywaſz od nie-
przyiaćioł moich/ á przed temi co ná
mie powſtáią wywyżſzyłes mie/ á
od człowieká okrutnego wybáwi-
łes mie.
50 * A dla tegoż wyznáwáć ćie Pá- a Rzym. 15. v. 9.

niebie

Dawidowe oſtáteczne ſło-wá.

nie bede miedzy narody/ á bede ſpie-
wał imieniowi twemu.
51. Sprawił wielkie zwyćięſthwá
Krolowi ſwemu/ á okazał miło-
ſierdźie nád Dawidem pomázań-
cem ſwoim/ y nád potomſtwem ie-
go áż ná wieki.

Kapit. 23.

1. Náoſtatecznieyſze słowá Dawidowe. 8. Jmioná hethmánow iego/ y rycerſkie ich ſpráwy. 16. Ofiárnie wode z Bethlehem przynieſiona Panu.

1. Y ſie poczyná-
ią[A] oſtáteczne ſło-
wá Dawidowe.
Rzekł Dawid ſyn
Jzáiow/ á mowił
mąż on kthory był
zacnie poſtáwion pomázáńcem Bo-
gá Jákobowego/ y wdźięczny w
pieſniách Jzráelſkich.
2. Duch Páńſki mowił[B] przez mie/
á słowá iego pochodźiły przez iezyk
moy.
3. Bog á mocarz Jzráelſki mowił
do mnie/ Bedźieſz pánował nád lu-
dźmi ſpráwiedliwy/ y pánuiacy w
boiáźni Bożey.
4. A iáko świátłość gdy ráno słońce
wſchodźi/ y iáko z poránku Obłok
iáſny po dżdżu źiołá wywodzacy z
źiemie.
5. Thákżeć Bog vczyni y z domem
moim/ ábowiem ze mna wſzedł w
przymierze wieczne/ mocne/ á nie-
poruſzone/ gdyż wſzytko zbáwienie
moie/ y wſzytká wola moiá w tym
ieſt/ áby ſie rozmnożyło potomſtwo
moie.
6. A niepobożni wſzytcy beda iáko
ćiernie ktore precz wymiátuia/ á kto-
rych rekámi nie biora.
7. Ale kto ſie iedno chce tknać/ od-
rzuca ie od ſiebie/ iákiem naczyniem
żeláznem/ ábo oſzczepiſkiem/ y tám
że ná tym mieſcu popala ie ogniem.
8. *Tu záśie ſa imioná zacnych lu-
dźi rycerſkich/ ktorzy byli przy Da-
widźie/ Pierwſzy miedzy zacniey-
ſzymi á námedrſzy kthory śiádał ná
ſtolicy/ był Adyno Eznitá/ kthory
iednym rázem zábił ośm ſet ludu.
9. Po nim był Eleázár ſyn Dodo-
now Ahohitczyk ktory był ieden mie-
dzy trzemi mocárzmi co byli przy
Dawidźie/ kiedy wyzywáli Filiſty-
ny/ kthorzy byli wyſzli ku bitwie/ y
gdy też iuż był wyćiagnał lud Jzrá-
elſki.
10 Ten powſtawſzy pobił Filiſthy-
ny/ ták iż vſtáłá reká iego/ á zdre-
twiáłá od mieczá/ Gdźie tám dniá
onego/ ſpráwił Pan zacne wybá-
wienie iż lud iedno łupy brał wro-
ćiwſzy ſie zá nim.
11. Po nim był Semmá ſyn Age Há-
rárytý: Abowiem gdy ſie byli Filiſty-
ni zebráli we wśi kedy było ná polu
pełno ſoczewice/ á lud był vćiekł przed
Filiſtyny.
12. Tedy on ſtánawſzy w pośrzod po-
lá one°/ obronił go á pobił Filiſtyny/
á Pan ſpráwił wielkie wybáwienie
13. Nád to wyſzli trzey ze trzechdźie-
śiat Kśiażat/ á przyſzli we żniwa ku
Dawidowi do iáſkinie Odollám/ a
Filiſtyni położyli ſie byli z woyſkiem
w dolinie Refáim.
14 A Dawid ná ten czás był ná mie-
ſcu obronnym/ á ſtraż Filiſthyńſka
byłá też w Bethlehem.
15. Tedy Dawid bedac zięty chćiwo-
śćia rzekł: Oby mi kto dał wody ku
pićiu z ſtudniey ktora ieſt v brany
Bethlehemſkiey.
16 A ták ći trzey rycerze wtárgneli
do woyſká Filiſtyńſkie°/ y náczerpá-
li wody z ſtudniey Betlehemſkiey/
ktora byłá v brany/ ktora przynioż-
ſzy oddáli Dawidowi/ A on iey nie
chćiał pić/ ale ia wylał przed Páně.
17. Y rzekł/ Boże mie tego vchoway/
ábych ia to miał vczynić/ Jzali bede
pił krew mężow ktorzy ſzli z niebeſ-
pieczeńſtwem zdrowia ſwego ? Y
niechćiał iey pić. A toć vczynili oni
trzey mężowie.
18. Tákże Abiſái brát Joábow ſyn
Sárwie był Kśiażećiem z thych
trzech/ A thenże podnioſł drzewo
ſwe/ á zábił ich trzy ſtá/ y otrzymał
ſławe miedzy onemi trzemi.
19. A był ſłáwnieyſzym nád onych
trzech y był ich hetmáně/ á wſzákoż
niedoſzedł trzech onych pierwſzych.
20 Bánáiás też ſyn Joiády ſyn czło-
wieká rycerſkiego/ zacny w ſwych
ſpráwách z Kábſeel then zábił dwá
lwy Moábſkie/ Tenże potym ſzed-
ſzy zábił lwá wpośrzod iámy źimie.
21. Nád to tenże zábił Egyptcyáni-
ná człowieká vrodźiwego/ á ten E-
gyptczyánin miał w reku oſzczep/ á
on ku niemu ſzedł tylko z kiiem/ á wy-
dárſzy oſzczep Egypthczyáninow

A Gdy Dawid złożył wſzythki ſwoie Pſálmy y pieśni/ tedy tho opowiedźiał w tym tu proroctwie o Kroleſtwie Kryſthuſowym/ ktore ſie znáczy przez Kroleſtwo Dawidowe.

B To ma być rozumiano o tym wſzytkim co ſie zámyka w pioſnkách y w Pſálmiech iego.

* 1. Kron. 11. v. 10.

z reki / zábił go onemże oszczepem
iego.
22 A tyć są spráwy rycerskie Báná-
ie syná Ioiády / Ktory sobie dostał
sławy / ták iáko y oni trzey mężni.
23 Y był sławnieyszem miedzy temi
trzemidziesiąth / á wszákoż niedo-
szedł onych trzech / á vczynił go Dá-
wid Sekretarzem swoim.
24 Był też Azáel brát Ioabow mie-
dzy trzemidziesiąth / y Elháná syn
Dodonow z Bethlehem.
25 Sámmá Hárodczyk / y Eliká ták
że Hárodczyk.
26 Heles Faltczyk / y Hirá syn Ak-
cesow Thekuitczyk.
27 Abiezer Anáthothczyk / y Mo-
bonnái Husátczyk.
28 Selmon Ahohitczyk / y Máhá-
rái Netofátczyk.
29 Heleb syn Báány Nethofátczyk /
y Ithai syn Rybáiego z Gábááth
synow Beniáminowych.
30 Bánáiá Fárathończyk / y Hed-
dái od potoká Gáás.
31. Abiálbon Arbátczyk / y Azmá-
weth Beromczyk.
32 Eliábá Sálábończyk / y syn Iásse
now Ionáthán.
33 Semmá Hororczyk / y Ahiám syn
Sárárow Arárytczyk.
34 Elifeleth syn Ahásbáiow syná
Machátego y Eliám syn Achitofe-
lá Gelonity.
35 Hezrái z Kármelu / y Fárái z Ar-
bi.
36 Igáál syn Nátháná Soby / y Bá
ni z Gád.
37 Selek Ammonitczyk / y Náhá-
rái Behorytczyk / kthory nosił broń
Ioábá syná Sárwie.
38 Irá Iethrytczyk / y Gáreb też Ie
thrytczyk.
39 Przytym Vryász Heteyczyk / O-
wa wszytkich trzydzieści y siedm.



Kapit. 24.

1. Dawid gdy kazał lud policzyć. 10. Żáłuie tego záś się. 11. Pan śle Nátháná do niego / á dawa mu obieráć miedzy troiem karániem. 14. Obiera to áby wpadł w rece Páńskie. 15. Ktory nań przepuścił powietrze. 17. Dawid się modli dla tego Pánu. 18. Buduie Ołtarz ná plácu Areuny. Y támże ofiáry spráwuie / Y Bogá przeprasza.

1. NOthym Pan
rozgniewał się ná
Izráelczyki* á [A] po
budził przeciwko
nim Dawidá áby
obliczył Izráelá y
Iude.
2. A przethoż rzekł Krol do Ioábá
hetmáná / kthorego miał nád woy-
skiem swym / Obieź wszytki pokole-
nia Izráelskie od Dán áż do Beerse
bá / á [B] obliczcie wszythek lud iżbych
wiedział liczbe iego.
3. Tedy Ioáb rzekł do Krolá / Nie
chay Pan Bog twoy tyle stokroć ro
zmnaża lud twoy iáko są teraz / aby
náto pátrzáły oczy Krolá páná mo
iego / Ale dla czegoż wżdy czynić
chcesz Krolu moy Pánie?
4. Wszákoż słowu krolewskiemu
musiał dosić vczynić Ioáb y hetmá-
ni woyská / A ták wyszedszy od obli
czności krolewskiey / iecháli obliczáć
lud Izráelski.
5. Y przepráwili się przez Iordan / á
położyli się z woyskiem po práwey
stronie [C] Aroer / ktore iest w pośrzod
doliny Gád y v Iázer.
6. Pothym przyszli do Gáláád y do
ziemie dolney Hádsy / á z thámtad
przyszli do Dán Iáán y podle Sy-
donu.
7. Potym przyszli do murow Tyr-
skich / y do wszytkich miast Hewey-
skich y Chánáneyskich: Z kad potym
przyszli ku południu Iudy do Beer
sebá.
8. A gdy obeszli wszythki ziemie /
przyszli po dziewiaciu miesiacoch y
po dwudziestu dniu do Ieruzálem.
9. Y oddał Ioáb poczet ludu obli-
czonego Krolowi / á było w Izrá-
elu ośm kroć sto tysiecy ludu rycer-
skiego godnego ku boiowi / á ludu
Iudá piec kroć sto tysiecy meżow.
10 [D] Záfrásował się potym Dawid
w sercu gdy obliczył lud / Y rzekł do
Páná / † Ciesżkom w tym zgrzeszył
com vczynił. A przetoż teraz o Pá
nie odpuść proszę te nieprawość słu
dze twemu / boć iem sobie bárzo głu
pie poczał.
11. A gdy Dawid wstał ráno / mo-
wił Pan do Gád proroká / co był
zwykł Dawidowi prorokowáć ro-
skázuiac iemu.
12. Idź á powiedz Dawidowi. Ták
ci Pan mowi: Trzy rzeczy ia poda-
wam to-

*1. Kron. 21. v. 1.

[A] Thu mowi / iż Bog Dawidá pobudził. Ale w kśięgách pierwszych Kronik. 21. Nápisano iest / iż Száthan Dawidá pobudził. Z kad rozumiemy iż on iest sprawcą gniewu Bożego / áby sercá ludzkie pobudzał / gdzie iedno Pan raczy.

[B] Nie byłá to rzecz słuszna / bo w zakonie było zákazano / áby żadne obliczánie niebyło / iedno áby káżdy człowiek od głowy płácił ieden Sykl pánu. Ale Dawid zániedbáwszy tego / á ruszony prozną chwałą / z onych thák zacnych zwycięsthw ktore otrzymawał y z ták bogáte° Pánowánia káże lud obliczáć / iżby było tym sławnieysze imię ie° á iżby się pokazał być krolē ludu ták wielkie° / w czym sprośnie okazał swą niewdzięczność / á przed Pánem świetokradsthwá winien został / iákoby vkrádáiąc chwały iego

[C] Iest miasthow ziemi Gád á Iázer drugie.

[D] Tháke ci zwykł Pan czynić ze wszytkiemi wiernemi / gdy sercá ich przeraża iż błąd swoy vznawáia.

†1. Kron. 21. v. 8.

Powietrzem ka-
rze Bog Izráel
czyki.

wam thobie/ obieray że sobie iedne z
nich/ ktorabyś wolal ábym vczynil.
13. A ták Gád przyszedl ku Dawido-
wi/ y oznaymil mu to ták mowiac:
Coż wolisz/ Czyli áby przyszlo siedm
lat glodu ná twoie ziemie? Czyli á-
byś przez trzy miesiace vćiekal przed
nieprzyiacioly twemi goniacymi cie-
bie? Czyli áby przez trzy dni byl mor
w ziemi twoiey? Rozeznay że á obacz
co mam odpowiedzieć temu/ ktory
mie poslal.
14 Y rzekl Dawid do Gád/ Jestem
bárzo ćieszko vtrapion/ á wszákoż
prosze niechay wpádne w rece Pań-
skie/ gdyż wielkie sa milosierdzia ie-
go/ Ale w rece ludzkie niechay nie-
wpadam.
15. Tedy Pan przepuśćil powietrze
ná Izráelá/[E] od poránku áż do czá-
su náznáczonego/ Y vmárlo z ludu
od Dán áż do Beersebá siedmdzie-
siat tysiecy mężow.
16. A gdy Aniol wyciagnal reke swa
ná Jeruzálem/ áby ie wytráćil/ ro-
zlitowal sie Pan onego nieszczescia
á rzekl do Aniolá ktory tráćil lud/
Dosyć teraz/ záwściagni z reke twa
á Aniol Páński byl podle plácu[F] A-
reuny Jebuzeyczyká.
17. A gdy vyzrzal Dawid Aniolá
morduiacego lud rzekl do Páná/
Otoćiem ia zgrzeszyl á iaćiem źle v-
czynil/ ále ty owieczki coż vczynily
Prosze obroć że reke thwa ná mie y
ná dom oycá moiego.
18. Pothym Gad przyszedl onegoż

[E] Tho iest/ Cáły dźień: A tákże pan vżywa milosierdzia/ gdy tylko ná ieden dźień zá trzy dni powietrze dopuszcza.

[F] Ci ktorzy byli pozostáli w Jeruzálem z Jebuzeyczykow gdy insze precz wypedzono płáćili dań Dawidowi/ Z kthorych liczby byl też ten Areuná.

dnia ku Dawidowi/ y rzekl do nie-
go/ Idź á zbuduy oltarz Pánu ná
plácu Areuny Jebuzeyczyká.
19. A Dawid ná slowo Gád/ szedl
iáko mu Pan roskazal.
20 Tedy Areuná vyzrawszy iż Krol
do niego idźie z slużebniki swemi/
wyszedl przećiwko niemu/ y vklo-
nil sie mu áż do sámey ziemie.
21. Rzekl potym Areuná/ Przeczże
Krol pan moy przyszedl do slużebni-
ká swego? Y odpowiedzial Dawid/
Abych v ćiebie kupil ten plác y zbu-
dowal oltárz Pánu/ iżby karánie
odieto bylo od ludu.
22 Rzekl tedy Areuná ku Dawido-
wi: Weźmi a ofiáruy Krolu pánie
moy coć sie iedno nalepiey podoba/
widźisz oto woly dla palonych ofiar
y wozy/ y naczynia ku wożeniu
drew.
23 Támże wszytko Areuná Krol da-
wal Krolowi/ á mowil do niego/
Niechay Pan Bog twoy roskocha
sie w tobie.
24 Ale Krol rzekl do Areuny/ Nie-
chce iedno ábych v ćiebie kupil zá pie-
niadze/ Ani bede ofiárowal Pánu
Bogu memu ofiar palonych coby
mi dármo przyszli/ A ták kupil v nie-
go plác y woly zá piećdziesiat Sy-
klow srebrá.
25 Támże Dawid zbudowal Pánu
oltarz y spráwowal palone y spo-
koyne ofiáry. A vblagan byl Pan
ziemi/ y záwściagniono iest ono ka-
ránie od Izráelá.

Pierwsze Kśięgi Krolewskie/
Ktore sa trzecie według Láćinnikow.

Argument.

Ty Kśięgi wypisuia Krole kthorzy krolowáli nád Jeruzálem po Dawidzie/ od Sálomoná syná iego/ áż do śmierći Achábowey/ y iáko sie krolestwo rozerwálo ná dwie cześći po śmierći Sálomonowey/ kthoregosyn Roboám krolowal nád iedna cześćia/ ktora w sobie miálá dwoie pokolenie/ tho iest/ Judá y Beniámin/ skad potym krolestwo ono názywano krolestwem Judá. Druga zásie cześć miálá w sobie dźiesiećioro pokolenie/ y zwano ie krolestwem Izráel/ ktore przyszlo na Jeroboámá. Krolestwo Judskie miálo stolice swa krolewska w

Dawid sie zstárzał/Adoniász chćiał zóstáć Krolem.

Jeruzálem/á Jzráelskie w Sámáryey/gdy iest zbudowána od Amry oycá Achábowego. A iż Pan nász Jezus Krystus ktory iest koniec y cel do ktorego sie ćiagna wszytki pismá/miał wynidź wedle ćiáłá z pokolenia Judá/ á dla tegoż też tu wypisan iest narod Krolow onych Judskich/ od Sálomoná potomká Dawidowe°/áż do Jorámá syná Jozáfátowego ktory Krolował w Jeruzálem nád Juda/ná ten czás gdy Acháb był Krolem w Sámáryey nád Jzráelem.

KApitu. I.

1. Dawid gdy sie stárzał. 3. Dana mu iest Abiság pánienká áby go zágrzewáłá. 5. Adoniász chce zostáć Krolem. 32. Sálomon iest pomázan. 50. Adoniász vćiekł do ołtarzá. 53. Sálomon go w táske przyimuie.

1. GDy Krol
Dawid przy/
szedł iuż ku tá
kowey stárośći
że sie y pod przy
odzieniem zá/
grzáć niemogł
2. Rzekli mu słudzy iego/ Poszukaymy Krolowi pánu nászemu pánienki ktoraby służyłá tobie y opátrowáłá ćie/á sypiáiac ná łonie twoim żeby ćie zágrzewáłá Krolá páná nászego.
3. Szukáli thedy pánienki piekney po wszytkich gránicách Jzráelskich/ y nálezli Abiság Sunámitska/ktora przywiedli ku Krolowi.
4. A tá byłá pánienká bárzo piekna/ y opátrowáłá Krolá á służyłá iemu: Ale iey Krol nie vznał.
5. Tedy Adoniász syn Hággity chłubił sie ták mowiac/Ja zostáne Krolem. Y násprawowáł sobie wozow y ieżdnych/y pięćdźiesiat mężow ktorzy chodźili przed nim.
6. Y nie fukał go nigdy oćiec iego przeczby ták czynił: A był też y ten osobliwey piekności/ ktorego byłá porodźiłá Hággithá po Absálomie.
7. A wźiął sobie w swa ráde Joábá syná Sárwie/ y Abiátárá Kápłaná ktorzy trzymáli strone iego.
8. Ale Sádok Kápłan/ y Bánáiás syn Joády/y Náthán Prorok/ Semei/y Rey/ y przednieysze rycerstwo Dawidowe nie przestawáli z Adoniászem.
9. Y ofiárowáł Adoniász owce y woły/y bydłá tłuste v kámienia Zoheleth/ ktory był nád źrzodłem Rogel/á náprosił wszytkich swych bráćiey synow Krolewskich/.y wszytkich mężow z Judá służebnikow Krolewskich.
10 Ale nie wezwał Nátháná Proroká/Bánáiey inych przednieyszych Rycerzow/áni Sálomoná bráthá swego.
11. Tedy Náthán rzekł do Bethsábee mátki Sálomonowey tymi słowy/Jzaż nie słyszysz iż Adoniász syn Hággithy Kroluie/ á Dawid pan nász nie wie o tym.
12. A przetoż teraz podź á ia thobie dam ráde iáko wybáwić masz zdrowie twe/ y zdrowie Sálomoná syná twego.
13. Jdźże do Krolá Dawidá á mow do niego/Krolu moy pánie/izalis thy nie przysiagł służebnicy twey thák mowiac/ Sálomon syn twoy będźie iuż Krolował po mnie/á on siedźieć będzie ná stholicy moiey: Przeczże tedy kroluie Adoniász?
14 A gdy ty ieszcze będźiesz mowiłá z Krolem/ia przyide zá thoba/y potwierdze słow twoich.
15. A ták Bethsábee szłá do Krolá ná pokoy/kthory sie iuż był bárzo zstárzał/ á Abiság Sunámitska służyłá iemu.
16. Y vkłoniwszy sie Bethsábee pozdrowiłá Krolá/A on rzekł do niey/ Czegoż ći potrzebá?
17. Kthoremu oná odpowiedźiáłá/ Pánie moy tyś przysiagł służebnicy twey przez Páná Bogá twego tymi słowy/Sálomon syn thwoy będźie Krolował po mnie/ á on siedźieć będźie ná stolicy moiey.
18. A teraz oto Adoniász Kroluie/o czym ty nie wiesz Krolu moy pánie.
19. Abowiem ofiárowáł woły y bydłá tłuste/y bárzo wiele owiec/y náprosił wszytkich synow krolewskich/ Abiátárá Kápłaná/y Joábá Hetmáná/á nie wezwał Sálomoná służebniká twego.
20 Ale thy Krolu moy pánie/ wiesz iż wszyscy Jzráelczycy ogladáia sie ná ćie/ábyś im oznaymił kto siedźieć będźie ná stolicy páná mego ponim.
21. Bo iesli Krolu moy pánie przyidźie to iż zásniesz z oycy twoimi/tedyć o mnie

Dawid ſie ſtárzał/ Sálo-
mon zoſtał Kro
lem.

A w Żydowſkiem
ſthoi / Będziemy
grzeſzni/ to ieſt/ bę-
dą powiedáć iż ſyn
moy nie ieſth go-
dzien Kroleſtwá/
przeto iżeś ty mnie
poznał pokim ie-
ſzcze miáłá męż[illegible] ſ-
wego/ á ták mnie
y iego zábiią.

dyć o mnieý o Sálomonie ſynu mo
im [A] nie dobrze będzie.
22 A gdy oná ieſzcze rozmawiáłá z
Krolē/ przyſzedł Náthán Prorok.
23 Y opowiedziano to Krolowi że
Náthán Prorok idzie/ Ktory wſzed
ſzy do niego vkłonił mu ſie áż do ſá-
mey ziemie.
24 Rzekł záthym Náthán / Krolu
moy pánie/ izażeś ty rzekł/ Adoni-
áſz po mnie Krolowáć będzie/ á on
oſiedzie ná ſtolice moie?
25 Abowiem dziś ſzedſzy ofiárował
woły y bydłá tłuſte/ y owiec barzo
wiele / y náproſił wſzytkich ſynow
Krolewſkich y Hetmánow/ y Abiá
thárá Kápłaná/ á oto z nim iedzą
y piią/ y mowią/ Niech żywie Krol
Adoniáſz.
26 A mnie ſłużebniká twego/ y Sá-
doká Kápłaná/ y Bánáie ſyná Ioiá
dowego / y Sálomoná ſłużebniká
twego nie wezwał ku temu.
27 Izaż od Krolá páná moiego dzie
ie ſie rzecz tákowa / iżeś nie oznay-
mił ſłużebnikowi twemu ktoby miał
ſiedzieć ná ſtolicy Krolewſkiey po
nim?
28 Ná co iemu odpowiedział Krol
Dawid/ Záwołaycie ku mnie Beth
ſábey/ Ktora przyſzedſzy przed obliz
noſć Krolewſka ſtánęłá przed nim.
29 Tedy Krol przyſiągł tymi ſłowy/
Oświádczam ſie żywem Pánem
ktory mie wybáwił ze wſzytkich mo
ich trudnoſci.
30 Iż iákomći tho poprzyſiągł przez
Páná Bogá Izráelſkiego mowiąc/
Iż ſyn twoy Sálomon Krolowáć
będzie po mnie/ á on oſiedzie ſtolicę
moię po mnie/ toć iuż dziś ták vczy
nię.
31 Y vkłoniłá ſie Bethſábee Krolo-
wi áż do ſámey ziemie ták mowiąc/
Niechayże Dawid Krol Pan moy
żywie ná wieki.
32 Zátym rzekł Krol Dawid/ Záwo
łaycie ku mnie Sádoká Kápłaná/
y Náthaná Proroká/ y Bánáie ſy-
ná Ioiádowego/ ktorzy támże przy
ſzli do niego.
33 Y rzekł Krol ku nim / Weźmićie
z ſobą ſłużebniki páná wáſze/ á każ-
ćie wſieść Sálomonowi ſynowi me
mu ná mulicę moię/ y prowadźćie
go do domu [B] Gihon.
34 Támże go niech pomáże Sádok
Kápłan y Náthán Prorok áby był
Krolē nád Izráelem/ potym zátrąbi
ćie w trąbę/ á będziećie mowić/ Nie
chay żywie Krol Sálomon.
35 Z támtąd pothym przyidziećie zá
nim/ á przyſzedſzy ſiedzie ná ſtolicy
moiey/ á będzie Krolował miáſto
mnie/ abowiem mu ia roſkaże áby
on był Kśiążęćiem nád Izráelem y
nád Iudą.
36 Ná tho powiedział Bánáiá ſyn
Ioiádow Krolowi/ Niechayże ták
będzie/ y niech też to Pan Bog Kro
lowi pánu moiemu potwierdzi.
37 A iáko był Pan z tobą Krolu pá-
nie moy/ tákże niechay będzie y z Sá
lomonem/ á niechay wywyżſzy ſto-
licę iego/ zacniey niż ſtolicę Dawi-
dá Krolá páná moiego.
38 A ták ſzedł Sádok Kápłan/ Ná
thán Prorok / y Bánáiá ſyn Ioiá-
dow/ przytym Cherethczycy y Fe-
letczycy/ y wſádzili Sálomoná ná
mulicę Krolewſką / á prowádzili
go do Gihon.
39 Y wziął Sádok Kápłan rog z o-
leiem z Przybythku/ y pomázał Sá
lomoná/ pothym trąbili w trąbę/ Y
mowił wſzytek lud/ Niechay żywie
Krol Sálomon.
40 Tedy ſzedł wſzytek lud zá nim/ á
gráli ná piſzczałkách weſeląc ſie we-
ſelem wielkim/ thák iż od głoſu ich
huczáłá ziemiá.
41 Co gdy vſłyſzał Adoniáſz y oni
wſzyſcy ktorych był náproſił do ſie-
bie/ á iuż ſie też byłá dokończyłá bie
ſiádá ich/ Słyſząc theż y Ioáb trą-
bę rzekł / Coż tho wżdy ieſt zá krzyk
miáſtá huczącego?
42 A gdy ieſzcze tego domawiał/ o-
to przyſzedł Ionáthán ſyn Abiátha
rá Kápłana: Ktoremu rzekł Ado-
niáſz/ Wnidź/ boś ty ieſt człowiek
ſtáteczny/ á powieſz nam co dobre.
43 Y odpowiedział Ionáthán Ado
niáſzowi/ Záprawdę Dawid Krol
pan náſz poſtánowił Krolem Sálo
moná.
44 A poſłał z nim Krol Sádoká Ká
płaná/ Náthána proroká/ y Bánáie
ſyna Ioiádowego/ ktemu Chere-
czyki y Feletczyki ktorzy go wſádzi-
li ná mulicę Krolewſką.
45 Nád to Sádok Kápłan y Ná-
thán Prorok pomázáli go zá Krolá
w Gihon/ y ſzli z thámtąd weſeląc
ſie/ á miáſto krzyczáło/ Otożći then
ieſt huk ktoryśćie tu ſłyſzeli.

[B] Gihon ieſt źrzo-
dło w mieſcie Da-
widowym od Zá-
chodu słońcá/ kto
re też ináczey zową
Syloe.

Siadł

Sálomon zo-ſtał Krolem.

46 Siadł też Sálomon ná ſtolicy
krolеſtwá.
47 Przyſzli potym ſłużebnicy Krole
wſcy winſzuiac Dawidowi Kro-
lowi pánu náſzemu á mowiac/ Nie
chay Bog zacniey wywyżſzy imie
Sálomonowe niż twoie/ á niechay
ſławnieyſza bedźie ſtolicá iego ni-
żli twoiá: Y zátym Krol ſkłonił ſie
ná łoże.
48 Rzekł też ieſzcze Krol/ Błogoſłá
wiony Pan Bog Izráelſki kthory
mi dźiś dał widźieć ſiedzacego ná
ſtolicy moiey.
49 A ták oni wſzyſcy ktorych był ná-
proſił Adoniáſz przelekli ſie/ á wſta
wſzy rozeſzli ſie káżdy w ſwa droge.
50 Adoniáſz też boiac ſie Sálomoná/
bieżał á vchwycił ſie rogow oltarzá
51. Y oznáymiono to ieſt Salomo-
nowi mowiac/ Oto Adoniáſz boiac
ſie Krolá Sálomoná vchwycił ſie
rogow Ołtarzá/ y powieda/ Nie-
chay mi dźiś przyſięże Krol Sálo-
mon że mie nie zámorduie mieczem
ſłużebniká ſwego.
52 Tedy rzekł Sálomon/ Jeſliż ſie
cnotliwie záchowywáć bedźie/ tedy
y włos z głowy iego nie vpádnie ná
źiemie: Ale ieſli w czym złym doz-
nan bedźie/ pewnie vmrze.
53 A ták Krol Sálomon poſłał/ y
przywiedźiono go od ołtharzá. A
gdy przyſzedł/ vkłonił ſie Krolowi
Sálomonowi/ Ktory rzekł ku nie-
mu: Idź że iuż do domu ſwego.

Kápitu. 2.

1 Dawid roſkázuie Sálomonowi iáko ſie ma ſpráwowáć. 5. Y co ma czynić z Joábem o ie° wyſtepki. 7. Z Berzeláiem. 8. Y z Semeiem. 10. A zátym krol vmárł. 13. Adoniáſz proſi áby mu byłá daná Abiſág zá żone. 23. Zábith przeto. 26. Abiáthár wygnan. 28. Joáb. 42. Y Semei zábići.

1. GDy ſie przy-
bliżał czás ſmierći
Dawidowey/ ro-
ſkazał Sálomono
wi ſynowi ſwemu/
tymi ſłowy.
2. Otom ia iuż ieſt [A] bliſki ſmierći/
á ták bądź ſercá dobrego y meſkiego.
3. Záchowyway że vſtáwy páná Bo
gá twe°/ ſpráwuiać ſie wedle drog ie
go á záchowywáiac vſtáwy/ roſka
zánia/ wyroki y ſwiádectwá iego/
*ták iáko ieſth opiſano w zakonie
Moiżeſzowym/ ábyć ſie ſzcześćiło w-
ſzytko co iedno ſpráwowáć bedźieſz/
y wſzedy gdźie ſie iedno obrociſz.
4. Aby Pan doſyć vczynił ſłowu
ſwemu ktore ku mnie rzekł/ Jeſli ſy-
nowie thwoi beda ſtrzedz drog mo-
ich/ chodzac przede mna w wierno-
ſci ze wſzytkiego ſerca y ze wſzytkiey
ſwey duſze/ tedy przed oblicznoſcia
moia nie vſtánie potomek twoy po
tobie/ kthoryby ſiedźieć nie miał ná
ſtolicy twoiey w Izráelu.
5. Ty też wieſz iáko ſie záchował prze
ćiwko mnie Joáb ſyn Sárwie/ y co
vczynił dwiemá hetmánom woyſká
Izráelſkiego/ † Abnerowi ſynowi
Nerowemu/ // y Amázie ſynowi Je
therowemu/ kthore zabił á rozlał
krew ich zá czáſu pokoiu iákoby ná woy
nie/ á pas ſwoy rycerſki [B] ſkrwáwił
ná biodrách ſwoich/ y boty kthore
miał ná nogách ſwoich.
6. A przetoż ty wedle madroſci twey
[C] nie dopuſćiſz z pokoiem przyść ſze
dźiwoſci iego do grobu.
7. Ale nád ſyny Berzeláiá Gáláád
czyká vżywieſz miłoſierdźia/ á nie-
chay ſiádáia v ſtołu twego/ ábowie
oni ♀ zaſzli mi droge gdym vćiekał
przed Abſálomem brátem twoim.
8. Nád tho ieſt przy tobie Semei
ſyn Gery ſyná Jemini z Báhurym/
*ten mi złorzeczył przeklináiac mie
bárzo/ ná on czás gdym ſzedł do Má
hánáim/ † á wſzákoż záſie mi zá-
ſzedł droge v Jordanu/ y przyſia-
głem mu przez Páná/ żem go nie
miał zámordowáć mieczem.
9. A przetoż teraz nie przepuſzczay
mu tego/ á gdyżes ieſt człowiek ro-
ſtropny/ wieſz co maſz czynić/ ábych
odeſłał ſzedźiwoſć iego ze krwia do
grobu.
10 // Záthym záſnał Dawid z oycy
ſwoimi/ á pogrzebion ieſth w mie-
ſcie Dawidowym.
11. ♀ A dni iáko długo krolował nád
Izráelem/ było czterdźieśći láth/ w
Hebron krolował ſiedm lat/ á w Je
ruzálem trzydźieśći y trzy látá.
12. *A ták Sálomon ſiadł ná ſtoli-
cy Dawidá oycá ſwego/ y ieſt mo-
cnie vtwierdzone kroleſtwo iego.
13. Potym Adoniáſz ſyn Häggithy
przyſzedł do Bethſábee mátki Sá-
lomonowey/ kthoremu oná rzekłá/
Spokoyneli ieſt przyſćie thwoie? A
on odpowiedźiał/ Spokoyne.

A W żydowſkiem ſtoi/ Mam idź drogą wſzech ludźi/ ábo drogą wſzey źiemie.

* w. 5. Mo. 17. v. 16.

† 2. Sámu. 3. v. 27.
// Támże. 20. v. 10.

B W żydowſkiem ſtoi: A oblał krwia walki pas ſwoy/ á to rozumie o Abnerze y o Amáźie zábitych od Joábá.

C Gdyby kto chćiał pythać przyczyny/ przecz Dawid odwtaczał pomſte zá ony wyſtepki/ a poruczył ie károć Sálomonowi/ thedy ná tho ták odpowiedźieć możemy/ iż wiedźiał że mieczanie imat wynidź z domu iego. A przethoż ſie vćiekał do Bogá áby pomśćił krzywdy iego/ A przedſie ſkromnie ćierpiał ſwe krzywdy/ iáko od Bogá/ ſłuſznie náłożone.

♀ 2. Samu. 19. v. 31.
* 2. Sámu. 16. v. 5.
† Támże. 19. v. 23.
// Dźiei. 2. v. 39.
y. 13. v. 36.

♀ 2. Sámu. 5. v. 4.

* 2. Kron. 29. v. 23.

Nád to

Adoniasz zábit

14 Nád tho rzekl do niey: Mam nie
co mowić z toba/ A oná rzekla mow.
15. Tedy on rzekl do niey: Thy wiesz
iżeć Krolestwo bylo moie/ á wszyscy
Izráelczycy zezwaláli ná mie ábych
ia byl krolowal/ ále przenieśione iest
krolestwo ná brátá mego/ abowiem
sie mu od Páná dostálo.
16. A przetoż ćie teraz proszę o iedne
rzecz/ á nie odmawiay mi tego. A
oná mu rzekla/ Powiedz.
17. Zátym on rzekl/ [D] Proszę ćie mow
do Krolá Sálomoná/ bo wiem żeć
nic nie odmowi/ áby mi dal Abiság
Sunámithska zá żone.
18. Odpowiedziala Bethsábee/ Do
brze/ ia bede o ćie z Krolem mowilá
19. A thák Bethsábee szlá do Krolá
Sálomoná spráwowáć rzeczy A
doniaszowey/ á Krol wsthal y wy
szedl przećiwko niey: Ktory sie iey
vklóniwszy/ śiadl ná stolicy swey/ ká
zal też przynieść stolice mátce swey:
Ktora śiadlá po práwey rece iego.
20 Zátym oná rzeklá/ Proszę ćie o ie
dne málá rzecz/ iedno mi tego nie
odmawiay/ A Krol iey odpowie
dzial/ Pros mila mátko/ abowiem
nic tobie odmáwiáć nie bede.
21. Tedy oná rzeklá/ Niechay Abiság
Sunámithska bedzie dana zá żone
Adoniaszowi brátu twemu.
22 Ale Krol Sálomon odpowie
dzial ná to mátce swoiey/ Przeczże
ty wżdy prosisz Abiság Sunámith
skiey Adoniaszowi? Vpros że mu
zárázem y Krolestwo/ Abowiem ći
on iest stárszym brátem mym/ á przy
nim iest Abiáthár Káplan y Joab
syn Sárwie.
23 Y przysiagl Krol Sálomon przez
Páná/ mowiac/ Niechay mi ták be
dzie Bog miłośćiw/ żeć Adoniasz
mowil ty slowá sam przećiwko so
bie.
24 A przetoż teraz oświadszam sie
Pánem/ ktory mie vtwierdzil/ á dal
mi osieść stolice Dawidá oycá moie
go/ y ktory mi zbudowal dom iáko o
biecal iż dziś zábit bedzie Adoniasz
25 A ták Krol Sálomon roskazal
Bánái synowi Joiádowemu/ ktory
zámordowal go.
26 Potym Krol rzekl ku Abiátháro
wi Káplanowi/ Jdź do Anáthoth
do imienia swego/ [E] ábowiemes go
dzien śmierći/ á wszákoż ćie dziś nie
zábiie/ gdyżes nosil skrzynie pánską
przed Dawidem oycem moim/ á ku
temu iżes tho wszytko ćierpial czym
byl trapion oćiec moy.
27 Y wyrzućil Sálomon Abiáthárá
áby nie byl Káplanem Páńskim/ † á
iżby sie wypelnilo slowo Páńskie/
ktore bylo nád [F] domem Heli powie
dziano w Sylo.
28 Tá wieść gdy doszlá Joábá ktory
też przestawal z Adoniaszem/ ácz
nie przystawal do Absalomá/ vćiekl
do przybytku Páńskiego/ á vchwy
ćil sie rogow oltarzá.
29 Co gdy opowiedziano Sálomo
nowi Krolowi/ iż Joáb vćiekl do
przybytku Páńskiego á iż byl v oltá
rzá/ poslal Bánáie syná Joiádowe
go/ roskázuiac mu áby szedl á zábil
go.
30 Y przyszedl Bánáiá do Przybytku
Páńskiego/ á rzekl k niemu: Roská
zal ći Krol ábys wyszedl/ A on odpo
wiedzial/ Nie poyde/ Ale owszem
tu vmre. A thák Bánáiá opowie
dzial to Krolowi/ iż ták mowil Jo
áb/ á iż ták mu odpowiedzial.
31. A Krol rzekl do niego/ Vczyńże
ták iákoć sam rzekl/ á zábiwszy po
grzeb go/ á odeymiesz odemnie y od
domu oycá mego krew ktora bez przy
czyny Joáb wylal.
32 A Pan [G] morderstwo iego obroći
ná glowe iego: ábowiem targnal sie
ná dwu meżow spráwiedliwszych y
lepszych niżli sam/ y zámordowal ie
mieczem/ o czym niewiedzial oćiec
moy/ iáko ‡ Abnerá syná Nerowego
hetmáná woyská Izráelskiego/ ✠ y A
máze syná Jetherowego hetmáná
rycerstwá Judskiego.
33 A ták krew ich przyidzie ná glowe
Joábowe/ y ná glowe potomstwá
iego áż ná wieki: á nád Dawidem y
nád potomstwem iego/ nád domem
y nád stholicá iego bedzie pokoy od
Páná áż ná wieki.
34 Tedy Bánáiá syn Joiádow obo
rzywszy sie nań zabil gi/ y pogrze
bion iest w domu swym ná puszczy.
35 Y postánowil Krol sámego Bá
náie syná Joiádowego miásto niego
nád woyskiem/ á Sádoká kápla
ná postánowil miásto Abiáthárá.
36 Potym Krol poslal/ á przyzwal
Semeiá roskázuiac mu/ áby sobie
zbudowal dom w Jeruzálem y [H] mie
szkal tám/ á nigdziey z thámtad nie
wychodzil.

Joáb zábit

[D] Tá prośbá bylá chytrośćią pokryta/ ktorey nie moglá zárazem obaczyć tá niewiástá dla prostoty swoiey: Abowiem ná on czás żadnemu nie godzilo sie poymowáć tey ktora bylá zá Krolem/ áżby też sam byl Krolem: A przetoż Absalom wszedl do żon oycá swego/ áby ták tym sposobem práwo swe y dostápienie Krolestwá potwierdzil.

[E] Przeto że myślil vczynić krolem Adoniaszá przećiwko woley y postánowieniu Dawidowemu.

† 1. Sámu. 2. v. 31.

[F] Abowiem Abiáthár byl z domu Heli/ á wyszedl z Aarona przez Jthámárá/ iáko Sádok przez Eleazárá.

[G] W Żydowskiem stoi/ Krew iego.

‡ 2. Sámu. 3. v. 27.
✠ 2. Sámu. 20. v. 10.

[H] Bo przed thym mieszkal w Bahurym w mieśćie Beniámitow.

37 Abowiem ktoregobyś iedno dniá
wyszedł á przeszedł zá potok Cedron
pewnie wiedz iż vmrzesz/ á ná [1] gár/
dle karan będzieśz.

[1] W Żydowskiem stoi/ A krew będzie ná głowę twoie.

38 Tedy rzekł Semei ku Krolowi/
Bárzo dobrze co kolwiek powieda
Krol Pan moy/ á ia ták vczynię słu
gá twoy/ Y mieszkał Semei w Je/
ruzálem przez niemáły czás.
39 Y przydáło sie po trzech lat/ że vcie
kli dwá słudzy Semeiowi do Achi
sá syná Mááchy Królá Getskiego/
y oznaymił niekthory Semeiemu iż
słudzy iego są w Geth.
40 Thedy Semei osiodłáwszy osłá
szedł do Geth do Achisá szukáć sług
swoich/ á potym przywiodł z tám/
tąd sługi swoie.
41 Y oznaymiono to iest Sálomo/
nowi/ że Semei wyszedł z Jeruzá/
lem do Geth/ y záśię się wrócił.
42 Thedy Krol posłał á záwołał ku
sobie Semeiá/ y mowił ku niemu/ J
záliṁ ćie nie poprzysiągł przez Páná
y oświadczyłem sie przed tobą/ iż kto
regobyś iedno dniá wyszedł nam/
niey ábo tám ábo sám/ wiedz zá pe/
wne iż vmrzesz. A tyś ná tho przy/
zwolił coś słyszał.
43 Przeczże tedy nie strzegłeś przy/
sięgi Páńskiey/ y roskazánia ktorem
ći przykazał?
44 Nád to ieszcze Krol rzekł ku Seme
iowi/ Ty znasz wszytke złość ktorą y
sercu twemu nie iest táyna/ coś ty
vczynił Dawidowi oycu moiemu/
á Pan złość thwą obroći ná głowę
twoię.
45 Ale Krol Sálomon błogosłá/
wiony/ y stolicá Dawidowá będzie
vthwierdzona przed Pánem áż ná
wieki.
46 A ták Krol roskazał Bánáiemu
synowi Joiádowemu/ Ktory wy/
szedszy zámordował go/ y támże v/
márł/ [K] á krolestwo Sálomonowe
*ták było vtwierdzone przed nim.

[K] Abowiem złożywszy wszytek strách y boiaźń otrzymał Sálomon Krolestwo pobiwszy ony ktorzy mieszniaski w sczynáli.
* w.2. Kron.1.v.1.



Kapitu. 3.

1. Sálomon poymuie zá żonę corkę Fáráonowę. 6. Prosi Bogá o mądrość. 11. Ktorą mu dáie. 14. Y więcey ieśli będzie postuszny iemu. 16. Sąd iego miedzy dwiemá nierządnemi niewiástámi.

1. A ten czás
Sálomon spo
winowáćił sie
z Fáráonem
Krolē Egipt/
skim/ kthorego
corkę [A] poiął y
przywiodł do miástá Dawidowe/
go/ áżby zbudował dom swoy y dom
Páński/ y mury około Jeruzálem.
2. A lud ofiáry czynił po gorách/ á/
bowiem ieszcze nie był zbudowány
dom imieniowi Páńskiemu áż do
onego czásu.
3. Y miłował Sálomon Páná/ cho
dząc w roskazániu Dawidá oycá
swego/ iedno iż też ofiáry spráwo/
wał y kádzenia ná [B] gorách.
4. Szedł potym Krol do Gábáon
ku spráwowániu ofiar/ ábowiem
thám byłá gorá nazacnieysza/ kedy
Sálomon thysiąc ofiar palonych
spráwował ná [C] ołtarzu onym.
5. *Y támże sie vkazał Pan w nocy
Sálomonowi przez sen/ á mowił
Bog ku niemu/ Proś odemnie cze
go chcesz/ á dam tobie.
6. Tedy rzekł Sálomon/ Tyś oká/
zował wielkie miłosierdźie nád Da
widem sługą thwym oycem moim/
iáko on przed tobą chodził w praw/
dźie/ w spráwiedliwośći/ y w prosto
śći sercá/ á ieszcześ mu záchował ták
wielkie dobrodźieysthwo/ iżeś mu
dał syná siedzącego ná stolicy iego/
iáko sie to dźiś okázuie.
7. A teraz o Pánie Boże moy/ tyś
mie postánowił Krolem służebniká
twego miásto Dawidá oycá mego/
á iam iest dźiećie máłe [D] nie vmieiąc
rządu żadnego.
8. Y iest sługá twoy w pośrzod lu/
du twego ktoryś ty sobie obrał/ kto/
ry lud ták wielki iest/ że przed wiel/
kośćią zliczon áni obráchowan być
nie może.
9. A przetoż day służebnikowi twe/
mu rozum dosthāteczny/ áby sądźił
lud twoy/ á rozeznawał miedzy do/
brym y złym/ ábowiem ktoż może są
dźić twoy ták wielki lud.
10 Y podobáło sie Pánu ono żądánie
Sálomonowe.
11. Tedy Bog rzekł ku niemu: Dla
tego iżeś oto prosił/ á nie żądałeś o
długie żyćie/ ániś żądał bogactw/
áni zwyćięstwá nád nieprzyiaćioły
twemi

[A] To małżeństwo nie było przećiwko zakonowi/ iáko też Boozowe z Rutą/ y Dawidowe z corką krolá z Gessur/ Abowiem Zakon w.5.Mo.7. Kápi. mowi tylko o małżeństwie z corkámi Chánáneyskiemi/ ktorego Pan zákazał ludowi swemu iż ie miał w nienáwiśći y chćiał ie wytráćić z źiemie. A to małżeństwo Sálomonowe kthory iest figurą prawdźiwego Krolá pokoiu Jezusá Krystusá/ známienuie nam złączenie iego z kośćiołem swoim zebránym z pogánow/ ktorzy sie przez Egipcz znáczą.
[B] Od onegoż czásu iákoż byłá Skrzyniá postáwiona w Sylo czásu Jozue áż Sálomon Kośćioł zbudował/ tedy sie ofiáry godźiło spráwowáć po gorách/ ále sie potym nie godźiło oprocz iáwnego roskazánia Páńskie.
[C] Ołtarz miedźiány ktory był roskazał Moizesz spráwić/ był ná tey gorze.
*2. Kron.1.v.7.
[D] W żydowskiem sthoi/ Nie vmiem wychodźić áni wchodźić.

Rozſadek iego
miedzy dwie/
má wſzetecznicámi.

E To podobieńſtwo
ściąga ſie ná Kro
le ktorzy byli przed
Sálomonem y po
nim/ ktore on wſzy
tki mądrośćią nie
słycháną przewyż
ſzał.
[Mądroſć.7.v.11.

F Dla teyći przyczy
ny pan Bog odpu
ſzczał grzechy Da
widowi / y nie po
czytał mu ich / iá
koby wiec nigdy
ſie ich nie dopuśćił

twymi/ ález ſobie prośił o rozum á/
byś vmiał ſądźić.
12. Othom ia vczynił doſyć ſłowu
twemu/ á dałem ći rozum ſtáteczny
y mądrość / ták iż E żaden przed tym
niebył ći rowny/ áni po tobie będźie.
13. † Dałem ći też y tho o coś mie nie
prośił / iáko bogáctwá y zacnośći/
ták iż nie będźie żadnego tobie row/
nego miedzy wſzytkimi Krolmi po
wſzytki dni twoie.
14 A ieſliż będźieſz chodźił drogámi
moimi/ ſtrzegac wyrokow y roſká/
zánia mego/ F ták iáko chodźił Da/
wid oćiec twoy/ tedy przedłużę dni
twoie.
15. A gdy ſie ocućił Sálomon wſpo
mniał ſobie on ſen/ y przyſzedł do Je
ruzálem/ á ſtanawſzy przed Skrzy
nią Przymierza Páńſkiego/ ſpráwo
wał palone y ſpokoyne ofiáry/ á k te
mu ſpráwił zacną vcztę ná wſzytki
służebniki ſwoie.
16. Thedy przyſzły dwie niewieśćie
wſzetecznice do Krola / y ſtháły
przed nim.
17. Z kthorych iedná rzekłá/ Proſzę
Krolu moy Pánie poſłuchay. Ja y
niewiáſtá tá mieſzkałyſmy w ied/
nym domu / y porodźiłám támże w
domu iey.
18. Pothym dniá trzećiego gdym ia
porodźiłá/ porodźiłá też y tá niewiá
ſta/ á byłychmy ſpołem obiedwie/ y
niebyło nikogo obcego z námi w o/
nym domu / iedno tylko nas dwie.
19. Vmárł potym ſyn oto tey niewiá
ſty w nocy/ iż go byłá przyległá.
20 A ták wſtawſzy opułnocy/ wźię
łá ſyná mego ktory był podle mnie/
á iam ná ten czás ſłużebnicá twoiá
ſpáłá/ y położyłá go ná łonie ſwoim/
á ſyná ſwego vmárłego położyłá ná
łonie moim.
21. Y gdym wſtáłá ráno á chćiáłám
dáć ſść ſynowi memu/ otom go ná/
lázłá vmárłym/ y obaczyłám ráno/
że nie był ſyn moy ktoregom porodźi
łá.
22 Potym rzekłá druga niewiáſtá/
Nie ieſt ći ták/ áleć ſyn moy żyw/ á
twoy ieſt ten ktory vmárł. A oná zá
ſie powiedźiáłá/ Nie/ ále ſyn twoy
ieſt then ktory vmárł/ á moy ten ieſt
ktory żyw zoſtał. Y tháksze ſie przed
Krolem ſpieráły.
23 Ale Krol rzekł/ Tá iedná powie
dá iż ſyn moy ieſt żywy / á twoy ieſt
ſyn ktory vmárł/ á thá záśie mowi/
Nie ták ieſt/ ále ſyn twoy ieſt ten kto
ry vmárł/ á ſyn moy ieſt ten kthory
żyw zoſtał.
24 A przethoż rzekł Krol áby miecz
przynieśiono/ Y wnet był przynie/
śion miecz przed Krolá.
25 Tedy rzekł Krol/ Rozdźielćie to
dźiećię żywe ná dwie częśći/ á daycie
iedne część iedney/ á druga drugiey.
26 Ale niewiáſtá ktorey był ſyn żywy
rzekłá ku Krolowi/ ábowiem byłá
wzruſzoná G ſerdeczna miłośćią prze
ćiw ſynowi ſwemu/ Proſzę moy pá
nie/ daycież iey to dźiećiatko żywo/
á niezábiiaycie go: Ale oná druga
mowiłá/ Rozdźielćie go/ á niechay
nie będźie áni mnie áni tobie.
27 A ták Krol odpowiedźiał y rzekł
Daycież oney dźiećiatko żywe á nie
zábiiaycie go/ ábowiem oná ieſt mát
ká iego.
28 A vſłyſzawſzy wſzytek lud Jzrá
elſki ſąd tákowy ktory Krol vczynił
vlękli ſie go: ábowiem widźieli iż mą
drość Boża byłá w nim ku ſpráwo/
wániu ſądu.

G W Zydowſkiem ſtoi/ Wzruſzyty ſie wnętrznośći iey.

KApitu. 4.

2. Kśiążetá. 7. Y przełożeni Sálomonowi. 22. Co wychodźiło káżdy dźień ná wychowá nie dworu iego. 24. Pokoy w kroleſthwie. 26. Liczbá Koni kthore chował 30. Mą drość iego. 32. Liczbá przypowieśći iego y pioſnek.



1. Był Sálomō
Krolem nád wſzyt
kim Jzráelem.
2. A ćić ſą Kśiążetá
ktore miał: Azáry/
aſz ſyn Sádoká ká
pláná.
3. Elihoref y Ahiá ſynowie Syſé
Piſárze/ á Jozáfát ſyn Ahiludow
Káncler.
4. Bánáiá ſyn Joiády Hetman / á
Sádok y A Abiáthár Kápłáni.
5. Azáryaſz ſyn Náthánow nád V
rzędniki/ á Zábud ſyn Náthánow
káplan kochánek Krolewſki.
6. Ahiſár był przełożony nád dworē
á Adonirám ſyn Abdy Podſkárbi.
7. Miał też Sálomon dwánaśćie
Przełożonych nád wſzytkim Jzráe
lem/ ktorzy dawáli potrzeby Krolo
wi y dworowi iego/ káżdy z nich dá
iąc żywność Krolowi iednego mie/
śiąca przez rok.

A Wyżſzeyechmy czytáli iż Abiátár odpráwion był z dworu Krolewſkiego: A przeto wiele ich mniemáia iż to był inſzy/ iedno iż go thymże imieniem nazywano/ ábo iż tenże záśie znowu był przyięt w łáſkę.

Kſiążetá/ Vrzednicy á przełożeni iego.

8. A tyć ſą ich imioná/ſyn Hurow
ná gorze Efráim.
9. Syn Dekárow w Mákces/y w
Sálbim/y w Bethſámes/y w E-
lon/y w Betháńán.
10 Syn Heſedow w Aruboth ktore
było Socho/y wſzytká ziemiá Efer
11. Syn Abinádábow ktory trzymał
wſzytko [B] Nefáthdor/y Táfeth cor
kę Sálomonowę miał zá żonę.

[B] To ieſt gránice Dor/A Dor było miáſto krolewſkie obronne y mocne w pokoleniu Izáschár/A drugie też miáſto tákże zwáno w pokoleniu nie ſtáli/kthore było miáſto vćieczki.

12. Báána ſyn Ahiludow ktory miał
pod mocą ſwą Thánách y Mágeddo/y wſzytko Bethſán/ktore ieſt v
Sárthána pod Iezráel/od Beth-
ſán áż do Abelmehulá przećiwko
Iekmáám.
13. Syn Gáberow w Rámoth Gá
láádſkim/ktory miał Awothyáir ſy
ná Mánáſſeſowego w Gáláád/ten
że był przełożonym we wſzytkiey zie
mi Argob ktora ieſt w Báſán/nád
ſześćiądźieſiąt miáſt wielkich muro
wánych/Ktore zámykano záworá
mi miedziánymi.
14 Ahinádáb ſyn Addonow rządźił
Máhánáim.
15. Achimáás Neftháli/á ten theż
miał Báſemáth corkę Sálomono-
wę zá żonę.
16. Báána ſyn Huſy był w Aſer y w
Báloth.
17. Iozáfát ſyn Fárnego w Izáſchár
18. Semei ſyn Ele był w Beniámin.
19. Gáber ſyn Vry w ziemi Gáláád/
y w ziemi Sehoná Krolá Amorey-
ſkiego y Og Krolá Báſáńſkiego/á
ten ſam rządźił one wſzytkę ziemię.
20 A lud Iudſki y Izráelſki był tá-
kowey wielkośći iáko piáſek kthory
ieſt nád morzem/iedząc/piiąc y we
ſeląc ſię.

* Ekkle. 47. v. 15.
[C] Thá Rzeká ieſt Eufrátes.

21. *Sálomon też pánował nád w
ſzytkimi króleſtwy/począwſzy od [C]
Rzeki áż do ziemie Filiſtyńſkiey/y
áż do gránic Egiptſkich: á nieſiono
dáry y ſłużono Sálomonowi po w
ſzytki dni żywotá iego.
22 A tyć były obroki Sálomoná Kro
lá ná káżdy dźień/trzydźieśći korcy
mąki białey/y ſześćdźieśiąt korcy mą
ki grubſzey.
23 Dźieśięć wołow tłuſtych y dwá-
dźieśćiá wołow karmnych/y ſto ſko
pow/oprocz ieleni/ſarn/báwołow
y ptáſtwá karmnego.
24 Abowiem on pánował nád wſzyt
kimi kráinámi zá Rzeką od Tháfsá
áż do Gázy/nád wſzytkimi Krolmi
ktorzy byli zá Rzeką/á miał pokoy ze
wſzytkich ſtron okolicznie.
25 Y mieſzkał lud Iudſki y Izráelſki
beſpiecznie káżdy pod máćicą ſwą
winną y pod figą ſwoią/od Dán áż
do Berſábee/po wſzytek czás żywo
tá Sálomonowego.
26 † Przytym Sálomon miał czter- † 2. Kron. 9. v. 25.
dźieśći tyśiecy koni w ſtháyniách do
wozow ſwoich/á dwánaśćie tyśię-
cy iezdnych.
27 A ták oni Przełożeni podeymowá
li Krolá Sálomoná/y wſzytki kto
rzy ſiádáli v ſtołu Krolewſkiego ká
żdy mieśiącá ſwego/ták iż wſzytkie-
go było doſtátek.
28 Przynośili też ięczmiony y ſłomę
dla koni y mułow/ná ono mieyſce
gdźie im iedno roſkázano.
29 * Dał tedy Bog mądrość Sálomo * Ekkle. 47. v. 16.
nowi y rozum bárzo wielki/y dow
ćip ták zbytnie ſzeroki/iáko piáſek
ktory ieſth ná brzegu morſkim.
30 A byłá mądrość Sálomonowá
więtſza niżli mądrość wſzytkich co
mieſzkáli ná Wſchod ſłońcá/y niżli
mądrość wſzytkich Egiptcyiánow.
31. Y był mędrſzym nád wſzytki ine
ludźi więcey niż Ethán Ezráhitá/
y Hemán/y Chálkol/y Dordá ſy-
nowie Máholowi/á był ſławnym
po wſzech narodźiech okolicznych.
32 Ktemu złożył trzy tyśiące przypo
wieśći/á tyśiąc y pięć pieśni.
33 Wywodźił też o rodzáiu drzew/
począwſzy od Cedru Libáńſkiego áż
do Izopu ktory rośćie z śćiány/Nád
tho o zwierzętách/o ptákoch/o gá-
dzinách y o rybách.
34 A ſchodźili ſię ze wſzytkich naro-
dow ſłucháć mądrośći Sálomono
wey/y od wſzytkich Krolow ziem-
ſkich ktorzy ſłyſzeli o mądrośći iego.

Kápitu. 5.

1. Hirám winſzuie wſzego ſczęśćia Sálomonowi. 3. Kthory od niego żąda drzewá ku budowániu kośćiołá. 7. Co on dla niego bárzo rad vczynił. 12. Vczynili przymierze miedzy ſobą. 13. Liczbá ludu ku budowániu kośćiołá.

1. TEdy Hirám Krol
Thyrſki wypráwił ſłu-
żebniki ſwe do Sálomo
ná/ábowiem ſłyſzał iż go było po-
mázano

mázano Krolem miasto oycá iego/
A on záwżdy milowal Dawidá.
* 2. Kron. 2. v. 3. 2. * Zátym thez Sálomon wypráwil do Hirámá z tym poselstwem.
3. Ty wiesz że Dawid oćiec moy nie
mogl budowáć domu imieniowi
Páná Bogá swego/ dla walk ktore
miał około siebie/ áż ie Pan podrzućił pod nogi iego.
4. A teraz Pan Bog moy dał mi od
poczynienie okolicznie/ ták iż niemám
żadnego nieprzyiaćielá/ áni iest kto
by sie miał tárgnąć ná mie.
5. A ták ia otho vmyslilem budowáć dom imieniowi Páná Bogá
† 2. Sám. 7. v. 13. w. 1. Kron. 22. v. 10. mego/ † iáko Pan roskazał Dawido
wi oycu memu/ tymi słowy: Syn
twoy kthoremu dam posieść stholi-
ce twą miastho ćiebie/ on zbuduie
dom imieniowi moiemu.
6. Przetoż teraz roskaż áby mi nárá
bano Cedrow z Libanu/ á będą słu
dzy moi z służebniki twymi/ y dam
słuszną zapłátę sługam twym co ie
dno rzeczesz: ábowiem ty sam wiesz
że miedzy nászymi niemász człowie
ká coby vmiał ták drzewo rabáć iá-
ko Sydończycy.
7. A gdy Hirám vslyszał słowá Sá
lomonowe/ bárzo sie vrádował/
y mowił/ Błogosławiony iest dziś
Pan/ kthory dał Dawidowi syná
mądrego nád ludem tem wielkim.
8. Zátym Hirám posłał do Sálo-
moná opowiedáiąc mu/ Slyszá-
łem z czymeś posłał do mnie/ á ia v-
czynię dosyć ná wszem woley thwey
A Abo Modrzewiowego/ ábo swierkowego. około drzewá Cedrowego y A Jodło
wego.
9. Słudzy moi wywiozą drzewo z
Libanu áż do morzá/ á ia ie złoży-
wszy w tráfthy pusczę morzem áż
do mieyscá gdzie mi roskażesz/ y tám
że ie będę skłádał/ á ty ie będziesz brał
á tylko dla mnie vczynisz/ że dasz ży
wność czeládzi moiey.
10 A ták Hirám dał Sálomonowi
drzewá Cedrowe y Jodłowe/ iá-
kich sam chćiał.
11. A Sálomon dawał Hierámowi
dwádzieśćiá thysiecy korcy pszenice
ná żywność czeládzi iego/ y dwádzie
śćiá miar oliwy czystey/ á toć Sálo
mon ná káżdy rok dawał Hirámo-
wi.
12. Y dał Pan mądrość Sálomono
wi iáko mu obiecał: áby był pokoy mie
dzy Hirámem y Sálomonem/ y v-
czynili przymierze z sobą.
13. A thák Krol Sálomon obrał ze
wszytkiego Jzráelá trzydzieśći tysie
cy meżow.
14 Ktore słał do Libánu po dziesiąći
tysięcy ná káżdy miesiąc/ á iedni po
drugich mieszkáli w Libanie przez
miesiąc/ á dwá miesiącá w domoch
swych: á Adonirám był przełożo-
nym nád nimi.
15. Miał thez Sálomon siedmdzie-
siąt tysięcy tych co nosili brzemioná/
á osmdziesiąt tysięcy kthorzy rabáli
ná gorze.
16. Oprocz vrzędnikow y przełożo-
nych Sálomonowych/ ktorych była
trzy tysiące y trzy stá nád robotámi/
y nád ludem ktorzy robili.
17. A ták Krol roskazał áby wożono
kámienie wielkie/ kámienie drogie
ná fundámenty domu/ y kámienie
ćiosáne.
18. Ćiosáli tedy murárze Sálomo-
nowi y ćieśle Hirámowi/ á miesz-
czánie z Gibál gothowáli drzewá y
kámienie ku budowániu domu.

Kápitu. 6.

1. Budowánie y kształt Kośćiołá. 37. Kośćioł dokonan. 11. Obietnicá Boża vczyniona Sálomonowi ieśliżby był posłusznym roskazániu Pańskiemu. 3. Sień. 19. Mieysce Swięte. 36. Przysionek.

1. A Thák we cztere-
chseth y w osmi-
dziesiąt lath A gdy
wyszli synowie J-
zráelscy z Egiptu/
roku czwarthego
miesiącá Kwietniá ktory był wtory
miesiąc/ iáko począł był Sálomon
Krolowáć nád Jzráelem/ budował
Dom Pánu.
2. A ten Dom ktory budował Sálo
mon Krol Pánu/ był wzdłuż ná sze
śćdziesiąt łokiet/ á wszerz ná dwá-
dzieśćiá/ á ná wzwysz ná trzydzie-
śći łokiet.
3. Sień záśie przed Kośćiołem byłá
ná dwudziestu łokiet wzdłuż iáko
był szeroki Dom/ á ná szerzą byłá
ná dziesiąći łokiet przed onem.
4. Y podziáłał w Kośćiele okná we
wnątrz przestrone/ á z dworu wą-
sze.
5. Y przybudował Ganki ku murom
kośćielnym/ á pod nimi komory w-

A Po wyśćiu Jzráelskim z Egiptu Mojżesz nad thym ludem był przełożonym. 40. lat/ Po nim Jezue y Othoniel. 40. Aod. 80. lat. Deborá. 40. lat. Gedeon. 40. Abimelech. 3. látá. To lá. 23. Jáir. 22. lieśćie. Bez sędzie. 18. lat. Jefte. 6. lat. Abesán. 7. lat. Elon 10. Abdon. 8. Samson. 20. Heli. 40. Sámuel z Saulem. 40. Dawid. 40. lat. A gdy Sálomon począł zákłádáć fundámenty kośćiołá/ iuż trzymał Krolestwo trzy latha. A tho wszytko czyni cztherystá y osmidziesiąt lat.

ſzedy około kośćiołá y Mieyſcá Mo
dlitwy/poczynił też y gmáchy około
6. Spodnia Komorá byłá w ſzerz
ná pieć łokći/á ſrzednia byłá w ſzerz
náſześć łokći/á trzećia byłá w ſzerz
ná ſiedm łokći: Abowiem vczynił
był około domu bloſárki/żeby tramy
nie leżáły ná murze Kośćielnym.
7. Y budowano dom z cáłego ká-
mienia iákie przywożono/ á w o-
nym budowániu nie ſłyſzeć było áni
młotá/ áni ſiekiery/ áni żadnego na
czynia żeláznego.
8. Drzwi Komory Srzedniey były
ná práwey ſtronie Domu/do ktorey
chodzono po okrągłym ſchodźie/ á z
támtąd do trzećiey.
9. A ták zbudował on Dom á do-
kończył/á ná wierzchu vczynił ſtrop
ſklepiſty z drzewá Cedrowego / y
z forſtował go Cedrem.
10 Przybudował thez Ganek około
wſzytkiego Domu/ktory był ná w-
zwyſz pieć łokći/y ktorego tramy Ce
drowe leżáły ná murze Domu one°.
11. Thedy rzekł Pan do Sálomoná
tymi ſłowy.
12. Co ſie tycze Domu tego ktory ty
budniesz/ ieſli będźieſz chodźił w v-
ſtáwach moich ſpráwuiąc ſie wedle
wyrokow moich/ y záchowywáiąc
wſzytki roſkazánia moie/ tedyć tho
wypełnię nád tobą/ † com oycu twe
mu Dawidowi obiecał.
13. Y będę mieſzkał miedzy ſyny Izrá
elſkimi/ á ludu mego Izráelſkiego
nie opuſzczę.
14 A tákże Sálomon dokonał budo
wánia onego domu.
15. A wewnątrz pobudował śćiány
z forſtu cedrowego/od źiemie áż do
ſtropu Domu onego: á tákże wſzy
tek we wnątrz obit był drzewem/ y
położył gi też tárćicámi iodłowymi.
16. Zbudował też po bokách Domu
przegrodzenie z thárćic cedrowych
ná dwádźieśćiá łokći od źiemie áż do
wierzchu śćian/ á w onym Domu
zbudował Mieyſce Modlitwy/áby
było Mieyſcem Naświętſzym.
17. A druga Stroná Domu/to ieſt
kośćioł náprzećiwko mieyſcu Mo-
dlitwy byłá ná czterdźieśći łokći.
18. A ná tárćicách cedrowych ktory
mi był dom obit we wnątrz/było rze
zánie ná kſztałth [B] Jábłek leśnych á
kwiátow rozmáitych/ wſzytko było
obito cedrem / á nigdźiey nie widáć
było kámienia.
19. A we wnątrz poſtáwił Mieyſce
Modlitwy w pośrzodku Domu/ á
by thám byłá ſchowána Skrzynia
przymierza Páńſkiego.
20 A ono Mieyſce Modlithwy we
wnątrz było wzdłuż ná dwádźie-
śćiá łokći/tákże wſzerz y ná wzwyſz
też było ná dwádźieśćiá łokći/y oprá
wił ie złotem ſczyrem/ á ołtharz ce-
drem.
21. Tákże Sálomon obił we wnątrz
Dom ſczyrem złothem / y zámknął
mieyſce modlithwy łáncuchy złote-
mi/ á obił ie złotem.
22 Y obił złotem wſzytek on Dom nie
opuſzczáiąc żadney ſtrony/tákże y oł
tarz ktory był przed mieyſcem Mo-
dlitwy opráwił złotem/
23 W onym też mieyſcu Modlitwy/
vczynił dwá Cherubiny z drzewá
oliwnego / kthorzy byli wzwyſz ná
dźieśiąći łokiet.
24 Skrzydło iedno Cherubiná by-
ło ná piąći łokći / á ſkrzydło drugie
thez ná piąći łokći / á ták od iedne-
go końcá iednego ſkrzydłá áż do koń
cá drugiego było dźieśieć łokiet.
25 Wtory Cherubin był ná dźieśiąći
łokći teyże miáry iáko y pierwſzy/ á
obádwá iednáko rzezáni byli.
26 A obádwá Cherubini ná wzwyſz
byli na dźieśiąći łokći.
27 Y poſtáwił ony Cherubiny w po
śrzodku [C] Domu wnętrznego/ kto
rzy ſkrzydłá ſwe rośćiągáli thák / iż
ſkrzydło iednego dothykáło iedney
śćiány /á drugiego ſkrzydło dotyká
ło też drugiey śćiány/ á drugie ſkrzy
dłá ich ktore były w pośrzodku one-
go Domu /ſpołu ſie zetknęły.
28 Y opráwił Cherubiny ony złotem
29 Y wyrzezał ná wſzythkich śćiá-
nách w około Domu onego kſztałt
Cherubinow y Palm/ y kſztałth
kwiátkow ták [D] we wnątrz iáko y
z wierzchu.
30 Y opráwił pokład domu one° zło
tē /ták we wnątrz iáko y zwierzchu.
31. Vczynił też v mieyſcá modlitwy
drzwi dwoiſte z oliwnego drzewá/
á podwoie y odrzwie były ná pięć
gráni.
32 A ná tych drzwiách z drzewá oli-
wnego/wyrzezawſzy Cherubiny y
pálmy /y kwiáty/powlokł ie złotem
ták Cherubiny iáko y pálmy.

Vczynił

Zbudowánie kośćiołá Páńſkiego.

† 2. Sámue. 7. v. 13. Wyżſzey. 5. v. 5. Niżey. 9. v. 9. W 1. Kron. 22. v. 10

[B] Lekárze ty názywáią Kolocynthy dámi.

[C] To ieſt Mieyſcá Modlitwy.

[D] A tákże w wierſzu. 29. y. 30. Thy słowá (we wnątrz y zwierzchu) znáczą wnethrzny gmách mieſcá modlitwy/ á zwierzchu gmách w kośćiele y w mieſcu świętym.

Budowánie Domow iego.

33 Vczynił też v drzwi Kośćiołá pod
woie ná cztery gráni z drzewá oli/
wnego.

34 Y były oboie drzwi z drzewá iodło
wego / dwie ſtronie drzwi iednych
były okragłe/ [D] tákże drugich drzwi
obie ſtronie były okragłe.

[D] Abo thák/ Ná okragłych śię stupkoch obrácáiąc otwieráty: Abo ták Tokárſka robotha okragło liſtwowáne były.

35 Y wyrył ná nich Cherubiny/ pál
my/ y kwiáty/ a ty rzezánia obił zło
tem miſternie.

36 Przytym zbudował śień wnetrz/
na trzemi rzedy kwádratu / á ied/
nem rzedem trágárzow cedrowych.

37 [E] Roku czwarte° Mieśiacá Kwie
tniá záłożone ſa fundámenty domu
Páńſkiego.

[E] To ieſt pánowánia ábo kroleſtwá Sálomonowego.

38 A roku iedennaſthego Mieśiacá
Páździerniká/ ktory ieſt ośmy mie/
śiac/ był dom dokonan ze wſzytkiemi
przypráwámi ſwemi/ y z tym co ied/
no k niemu należáło/ á budował go
przez śiedm lat.

w ktorey byłá Stolicá gdźie ſadźił/
ktora też obił cedrem od pokłádu áż
do ſtropu.

8. A w domu gdźie mieſzkał vczy/
nił Sále drugą z Sieni táż robota/
Zbudowáł też dom corce Fáráono
wey [f] ktora był poiał/ tákieyże roboty
iáko y Sień.

[f] Wyżſzey. 3. v. 1.

9. To wſzytko budowánie było z ko
ſzthownego kámienia pod miárą
wyćioſánego/ y piłą rzezánego/ ták
we wnatrz iáko y z dworu/ od fun/
dámentu áż do tramow kthore wy
chodźiły ná dłoni/ á z dworu áż do
Wielkiey Sieni.

10 Fundáment záłożony był z koſzto
wnego a wielkiego kamienia/ z kto
rych iedny były ná dźieśiaći / á dru/
gie ná ośmi łokiet.

11. Ná wierzchu było kámienie koſz/
towne pod miárą wyćioſáne z kár/
ćicami cedrowemi.

12. Sień Wielka byłá obtoczona trze
má rzedomá kwádratu/ ná ktorych
iednem rzedem trágárze Cedrowe
położone były/ A tákowa thez byłá
Wnethrzna Sień Domu Páńſkie
go/ y przyśionek przed nim.

Kápitu. 7.

1. Budowánie domow Sálomonowych y domu corki Fáráonowey. 14. Robothy Hirámá. 15. Słupy/ Kociet wielki. 38. Wánny. 48. Y inſze naczynia kośćielne.

1. 
Le dom ſwoi
*budował Salo/
mon przez trzyna/
ście lat y tákże doko
nał wſzytkiego.

* Niżey. 9. v. 10.

2. Budował thez
Dom Láſu Libanowe°/ ktory był ná
ſto łokći wzdłuż/ á w ſzerza ná pieć
dźieśiat/ á ná wyżſzą ná trzydźieśći/
ktory dom poſtáwił ná czterech rze/
doch Słupow cedrowych/ á tramy
Cedrowe leżáły ná onych ſłupiech.

3. Y był nád nim położony ſtrop z tár
ćic cedrowych ná onych Trágárzách
ktore położone były ná czterdźieśći y
piąći Słupiech/ á tych Słupow w
káżdym rzedźie było pietnaśćie.

4. Były też trzy rzedy Okien / ták iż
iedno okno przećiw drugiemu było
w onych trzech rzedźiech.

5. Wſzytki Drzwi y Podwoie były
ná cztery gráni weſpołek y z okny/
kthore były iedny przećiw drugiem
trzemá rzedomá.

6. Vczynił też Sień z Słupow ná
piąćdźieśiat łokći wzdłuż/ á wſzerz
ná trzydźieśći/ ktora śień z ſłupy ſwe
mi y z pokłádem byłá przed onym do
mem.

7. Przytym vczynił Sień Sadową

13. Tedy poſtawſzy Krol Sálomon
wezwał Hirámá z Tyru.

14 A ten był Synem niektorey Wdo
wy z pokolenia Neftali/ máiac oy/
cá Tyriyczyká ktory robił miedźią/
A był rzemieśnik zmyſlny/ y dowćip
ny miſtherny ná wſzelką robotę mie
dźiána: Ten przyſzedſzy do Krolá
Sálomoná/ ſpráwił wſzytki robo/
ty iego.

15. Y vlał dwá Słupy Miedźiáne
wzwyſz ná ośminaśćie łokći/ á [f] [A] w
zmieſz ná dwánaśćie.

[f] Jeremi. 52. v. 21.
[A] W Zydowſkiem ſtoi/ Wthory słup wmieſz ná dwánaśćie łokći / co thez mamy rozumieć y o drugim.

16. Vlał też dwie Gałce miedźiáne/
ktore miáły ſtać ná ſłupiech / á były
obiedwie wzwyſz ná piąći łokći.

17. Y vrobił ná ony Gałki ktore miáły
ſtać ná ſłupiech iákoby ſiatki/ y Pre
ty plećione ná kſztałt łáncuchow po
śiedmi ná káżdey z onych dwu gałek

18. A vczyniwſzy ſłupy / ſpráwił
dwá rzedy Jábłek gránatowych w
koło miedzy onymi Siatkámi/ áby o
krywáły Gałki ſtoiące ná onych ſłu
piech: A tákże też vczynił y ná dru/
giey gałce.

19. A ná Gałkách ktore ſtały ná Słu
piech w śieni/ byłá robotá Liliy [B] ná
czterech łokćiách.

[B] To ieſt dwá łokćiá od wierzchu/ á dwá od ſpodku / Bo w pośrodku piąte° łokćiá mieyſce miały dwá rzedy Jábłek gránatowych.

20 Ony záśie gałki ſtoiące ná onych

dwu Slupiech byly z wierzchu y ze
ſpodku okryte ſiatkami/ á w poſrzod
ku ich bylo wokol rzedem dwieśćie
Jáblek gránatowych/ á tákże bylo y
ná wtorey Galce.
21. Y poſtáwil Slupy w ſieni kośćiel
ney/ ieden po práwey ſtronie ktory
náźwal [D] Jáchin/ á drugi po lewey
ſtronie ktory przezwal [C] Boáz.

C To ieſt vtwierdzenie.
D To ieſt trwáloſć

22 A ná wierzchu onych ſlupow by
ly wyrzezáne Lilie: á tákże robotá
Slupow dokonálá ſie.
23 Przytym vczynil [E] Koćiel wielki
lity/ okragly/ ktory mial od iednego
brzegu do drugiego dziesieć lokći/ á
ná wyżſza byl pieć lokći/ á w okrag
ná trzydzieśći.

E Po Żydowſku ſtoi Morze.

24 A pod brzegiem iego byly wyryte
Jábluſzká wſzedy okolo/ w káżdym
lokćiu po dziesiaci Jábluſzek ktore ko
ćiel okrażyly/ á tych bylo dwá rzedy
rázem z Kotlem vlanych.
25 Then kociel poſtáwiony byl ná
dwunaśćie Wolech z ktorych trzy by
ly ná Pulnocy/ trzy ná Poludnie/
trzy ná Zachod/ á trzy ná Wſchod/
ná ktorych gdy Kociel ſtal [F] mieli po
ſládki obrocone pod nń.

F To ieſt ſſtyłko przodek ich widać bylo.

26 Byl też miażſzy ná piadź/ á brzeg
ie° byl iáko kráie v kubká ná kſztalt
Liliey/ w ktory ſie wlewálo dwá ty
siacá [G] wiáder.

G W Żydowſkiem ſtoi/ Bath/ ktory w ſobie ma iáko piſze Jozefus/ ſiedm dźieſiath y dwie kwaterce.

27 Vczynil też dziesieć Podſtáwkow
miedziánych/ z ktorych káżdy byl w=
zdluż ná czterech lokćiách/ wſzerz
ná czterv/ á ná wyżſza trzy.
28 A ty Podſtáwki tym obyczáiem v=
czynione byly/ naprzod miály wo=
kol Liſtwy ktore byly miedzy Obre=
czámi.
29 A ná onych liſtwách kthore byly
miedzy Obreczámi/ byli ryći Lwi/
Wolowie y Cherubinowie/ tákże
ná Obreczach nád onymi Lwy y Wo
ly/ y pod nimi/ bylo przydáne nieiákie
ochedożenie gládkiey roboty.
30 Pod káżdym Podſtáwkiem byly
cztery Kolá miedziáne/ y Deſzczki
tákże miedziáne/ á ná czterech koń=
coch byly Podpory iákoby rámioná/
y pod Wánna byly Podpory lithe
po ſtronách [H] ná ſpodku.

H W Żydowſkiem ſtoi/ Przeciw onemu przyochedożeniu.

31. A Spodek v Wánny we wnatrz
nád ſlupcem byl w glebia ná lokieć/
okragly iáko v Slupice ktory byl ná
pultorá lokćia/ á ná nim byly rzezá
nia/ y obraczki ſzerokie y pláſkie.
32 Pod onymi Obreczámi byly cztery
Kolá/ ktorych oſi tkwiály w Pod=
ſtáwku/ á káżde Kolo ná wzwyſz
bylo ná pultorá lokćia.

Zbudowánie naczynia Kośćielnego.

33 A ty Kolá byly tákowe iáko v wo
zu/ y wſzytko bylo lite/ Oſi/ Piaſty/
Szpice/ Dzwoná.
34 Y byly cztery Podpory ná czterech
końcoch káżdego Podſtáwku/ z kto
rego wychodzily ony Podpory.
35 Ná wierzchu Podſtáwku byl Slu
pek wzwyſz ná pul lokćia ze wſzad
okragly/ y ná wierzchu tegoż Pod
ſtáwku byly Obreczy iego y Liſtwy
ktore wychodzily z niego.
36 Ná Deſzczkách/ ná Obreczách y ná
liſtwách wyrzezal Cherubiny Lwy
y Pálmy ze wſzytkich ſtron.
37 Tymże ſpoſobem vczynil dziesieć
Podſtáwkow litych pod iedna miá
ra/ y iednáko ie wyrzezal.
38 Przytym vczynil dziesieć Wánien
miedziánych/ w ktorych ſie káżda w
lálo czterdzieśći wiáder/ á káżda by
lá ná czterech lokći/ y ſthala ná ie=
dnym podſtáwku/ káżda z onych dzie
siaći.
39 J poſtáwil pieć Podſtáwkow po
práwey ſtronie Kośćiolá/ á pieć po le
wey/ y poſtáwil Kociel ná práwey
ſtronie od Wſchodu ku Poludniu
40 Przythym Hirám poczynil Pan
wie/ Widelki y Miednice: á ták do
konal roboty wſzythkiey Krolowi
Sálomonowi do Domu Páńſkie
go.
41 To ieſt/ dwá Slupy y dwie Galce
okragle ná onych dwu ſlupiech/
dwie Siatce ku okrywániu onych
dwu galek okragłych ná ſlupiech.
42 Y czterysta Jablek gránatowych
ná onych dwu ſiatkách/ thák iż byly
dwá rzedy Jáblek gránatowych ná
káżdey Siatce ktorymi byly zákryte
Galki ná Slupiech.
43 Przytym dziesieć Podſtáwkow/ y
dziesieć Wánien ktore ſtaly ná Pod
ſtáwkách.
44 Y Kociel wielki pod ktorym bylo
dwánaśćie Wolow.
45 Panwie/ Widelki/ Miednice/ y
wſzytko naczynie ktore Hirám ſprá
wil Krolowi Sálomonowi do Do
mv Páńſkiego/ bylo z miedźi pole=
rowáney.
46 Ty rzeczy Krol dal vlać w rowni
v Jordanu ná gilowátey ziemi/ mie
dzy Sochot y Sárthán.
47 Ale Sálomon nie dowiádowál

ſie coby

ſie coby ważylo to wſzytko naczynie
dla wielkośći iego.
48 Vczynił też Sálomon wſzythko
ine naczynie do domu Páńſkiego/
Ołtarz złoty/y Sthol złoty ná kto
rym leżáły Chleby pokládne.
49 Y pięć Lichtarzow z ſczerego złotá
po práwey ſtronie / á pięć po lewey
przećiwko Mieyſcu Modlitwy/y
Kwiáty/Lámpy y Nożyczki tákże
ze złotá.
50 Kubki/Arfy/Miednice/Kádzi
dlnice y Miſy z ſzczere° złotá/Haki
v drzwi Domu wnętrznego/Ktore
Mieyſce było Naświetſze/á v drzwi
też Kośćiołá złote.
51. Y dokonána ieſt robotá wſzytká/
kthora Krol Sálomon ſpráwił do
ġ 2.Kron.5.v.1. Domu Páńſkiego ġ y wniosł do nie
go rzeczy ktore był Dawid oćiec ie
go poświęćił / ſrebro y złoto / y na
czynie ktore on ſchował w ſkárbie
Domu Páńſkiego.

KApitul. 8.

1. Wnieſioná Skrzynia do kośćiołá. 9. Y co w niey było. 10. Obłok nápełnia Kośćioł. 13. 23. Modlitwá Sálomonowá zá ty kto rzy ſie mieli modlić w kośćiele. 43. 60. I zá obiáśnienie imienia Bożego. 62. Známieni te ofiáry przy poświęceniu Kośćiołá.

1. 
Edy zebrał
ą 2.Kron.5.v.2. * Krol Sálo
mon wſzythki
ſtárſze Izráel
ſkie / y wſzytki
celnieyſze z ká
żdego pokole
nia/ y przednieyſze z domow Izráel
ſkich do ſiebie do Ieruzálē/áby prze
nieſioná byłá Skrzyniá przymierzá
Páńſkiego/ z miáſtá Dawidowe
go z Syonu.
2. Y zebráli ſie wſzyſcy mężowie I
zráelſcy do Krolá Sálomoná mie
A To świeto było świeto kuczek. śiacá Wrześniá w vroczyſte A świe
to/ á ten Mieśiac ieſt Siodmy.
3. A gdy ſie zeſzli wſzyſcy ſtárſzy I
zráelſcy /wźięli Kápłani Skrzynię
Páńſką.
4. Y przynieśli ia oni Kápłani y Le
witowie z Przybytkiem zgromádze
nia/ y ze wſzytkiem naczyniem kto
re było w nim.
5. A wſzytko zgromádzenie Izráel
ſkie kthore ſie zeſzło do Sálomoná
Krolá było z nim przed Skrzynią/
y ofiárowáli z nim owce y woły/

ktorych dla wielkośći nie możono o
bliczyć áni oſzácowáć.
6. Wnieśli tedy Kápłani Skrzynię
przymierza Páńſkiego do mieyſcá
iey / kthore ieſt Mieyſce Modlit
wy/ y do Mieyſcá Naświethſzego
pod ſkrzydłá Cherubinow.
7. Abowiem Cherubini rośćiągnęli
ſkrzydłá ſwoie nád mieyſcem ná kto
rem Skrzyniá ſtałá/ y okryli ią z
wierzchu y z drążkámi iey.
8. Y poćiągnęli onych drążkow kto
rych końce widáć było z Kośćiołá
przed Mieyſcem Modlithwy / ález
dworu nie widáć ich było / y támże
zoſtáły áż do dniá dziśieyſzego.
9. A † w ſkrzyni niebyło iedno dwie † Żydow.9.v.4. w 5. Mo. 10.v.5.
tablicy kámienne / kthore tám był
ſchował Moiżeſz w Horeb/gdy pan
brał przymierze z ſyny Izráelſkimi/
po wyśćiu ich z źiemie Egiptſkiey.
10 ⁄⁄ Gdy tedy wyſzli z Mieyſcá świe ⁄⁄ 2.Mo.40.v.34.
tego Kápłani/obłok nápełnił Dom
Páńſki.
11. Ták iż nie mogli kápłani tám wy
trwáć dla poſługowánia przed o
błokiem/ ábowiem chwałá Páńſka
nápełniłá Dom iego.
12. Tedy rzekł Sálomon ġ Pánie kto ġ 2.Kron.6.v.1.
ryś rzekł/ Iż chceſz przemieſzkáwáć
w obłoku.
13. Zbudowałem ći Dom ku mieſzká
niu twoiemu/ y gmách w ktorym ty
przebywáć będźieſz ná wieki.
14 Y obroćiwſzy Krol oblicze ſwoie/
błogosłáwił wſzytkiemu zgromádze
niu Izráelſkiemu ktore tám było.
16. Przytym rzekł/ Niech będźie bło
gosłáwiony Pan Bog Izráelſki /
ktory mowił vſty ſwemi z Dawi
dem oycem moiem/ y mocą ſwą wy
pełnił mu obietnice ſwoie.
17. Abowiem thák rzekł/ Od onego
czáſu iákom wywiodł lud ſwoy I
zráelſki z Egiptu/nie obrałem ſobie
żadnego miáſtá ze wſzytkiego poko
lenia Izráelſkie° ku zbudowániu do
mu/ gdźieby imię moie wzywáne by
ło/ Alem obrał Dawidá áby był prze
łożonem nád ludē moim Izráelſkiē.
18. * A Dawid oćiec moy miał wolą * 2.Sámu.7.v.5.
budowáć Dom imieniowi Páná
Bogá Izráelſkiego.
19. Ale rzekł k niemu Pan / Dobrześ
vczynił iżeś vmyſlił zbudowáć Dom
imieniowi moiemu.
20 Wſzákże ty nie zbudnieſz domu te
go / ale ſyn twoy kthory wynidźie

z biodr twoich/ ten zbuduie dom i-
mieniowi memu.
20 A thák Pan potwierdźił ſłowo
ſwoie kthore powiedźiał/ ábowie-
mem ia náſtał námieyſce oycá me-
go Dawidá/ á ſiadłem ná ſtolicy I-
zráelſkiey iáko Pan powiedźiał/ y
zbudowałem dom imieniowi Pá-
ná Bogá Izráelſkiego.
21. Y poſtánowiłem tu mieſce Skrzy
ni gdźie ieſt przymierze Páńſkie/ kto
re vczynił z oycy náſzymi wywiod-
ſzy ie z źiemie Egiptſkiey.
22 Tedy ſtánał Sálomon v Ołta-
rzá Páńſkiego przed wſzytkim zgro
mádzeniem Izráelſkim/ á podnióſł
rece ſwoie ku niebu.
†2. Máchá. 2. v. 8. 23 A rzekł/ † Pánie Boże Izráelſki
tobie nie ieſt żaden Bog podobny á-
ni ná niebie wzgorze áni ná źiemi ni
ſko/ gdyż ty chowaſz vmowe/ á czy-
niſz miłoſierdźie nád ſłużebniki twe
mi/ ktorzy ze wſzytkiego ſercá ſwe-
go poſłuſzni ſa tobie.
24 Ktorys ſpełnił obietnice ſłużebni
kowi twemu Dawidowi oycu me-
mu kthoras mu był poſlubił/ ábo-
wiem tho cos ty mowił vſty ſwe-
mi/ wypełniłes moca ſwa/ iáko ſie
to dźiś okázuie.
25 Przeto teraz o Pánie Boże Izrá
elſki racz wypełnić ſłużebnikowi
twemu Dawidowi oycu memu/ to
†2. Sámue. 7. v. 12. y 16. cos do niego mowił temi ſłowy/ †
Nigdy nie záginie od oblicznośći mo
iey potomek z narodu twego ſiedza-
cy ná ſtolicy Izráelſkiey/ by tylko ſy-
nowie twoi przeſtrzegáli drog ſwo
ich/ chodzac przedemna iákos y ty
chodźił.
26 A ták teraz o Boże Izráelſki pro-
ſze ſpełni ſłowo twoie/ ktores mo-
wił do ſługi twego Dawidá oycá
mego.
27 Ale izali bedźie mieſzkał Bog ná
źiemi? gdyż áni niebo áni wyſokośći
iego ćiebie ogárnać nie moga/ iákoż
dáleko mniey then dom ktorym ia
zbudował?
28 Ale weyzrzy ná modlitwe ſłuże-
bniká twego/ y ná proſbe iego o Pá
nie Boże moy/ á wyſłuchay wołá-
niá y modlitwy ktora ſie ia dźiś ſłu
żebnik twoy do ćiebie modle.
29 A niech beda otworzone oczy twoie
nád tym domem w nocy y wednie/
nád mieyſcem o ktorymes powie-
†5. Mo. 12. v. 11. dźiał †/ támże bedźie imie twoie/ A
wyſłuchay modlitwe kthora ia ſłu
żebnik twoy czynie ná tym mieyſcu.
30 Wyſłucháy proſby ſłużebniká twe
go/ y ludu twego Izráelſkiego kto-
rzy ſie ná tym mieyſcu modlić bedźie/
á wyſłuchay go z niebá z mieyſcá
mieſzkánia thwego/ ábys był iemu
miłośćiw gdy go wyſłuchaſz.
31. Gdy człowiek zgrzeſzy przećiwko
bliźniemu ſwemu á przywiedźie go
ná przyſiege/ że przyſieże przed ołta-
rzem w tym domu twoim.
32 Wyſłuchay go z niebá/ á to vczyń
ſadzac ſługi ſwoie/ ábys winnego
oſadźił oddawáiac mu wedle złośći
iego/ á tego ábys okazał ſpráwiedli-
wym kthory niewinny ieſt/ obcho-
dzac ſie z nim wedle iego ſpráwiedli
wośći.
33 Gdy lud twoy Izráelſki poráżon
bedźie od nieprzyiaćielá/ przetho iż
zgrzeſzył przećiwko tobie/ á potym
ſie náwroći [B] wyznawáiac imie two ʙ Tho ieſt/ Tobie
ie/ á proſzac y modlac ſie tobie w do chwałe dawáiac/
mu tym. y pokuthuiac zá
34 Wyſłuchayże gi z niebá/ y odpuść grzech ſwoy.
grzech ludowi thwemu Izráelſkie-
mu/ á przywroć ie do źiemie ktoras
dał przodkom ich.
35 Gdy też niebo bedźie záwárte ták
iż deſzcz nie bedźie/ przeto że zgrze-
ſzyli przećiw thobie: Potym gdy ſie
modlić beda ná tym mieyſcu wyzna
wáiac imie twoie/ á odwroca ſie od
grzechu ſwego kiedy ie ſkarzeſz.
36 Wyſłuchay ie z niebá á odpuść
grzech ſługam twoim y ludowi twe
mu Izráelſkiemu/ gdy ich nauczyſz
drogi práwey po ktorey chodźić má-
ia/ y ſpuśćiſz deſzcz ná źiemie twoie
ktoras dał ludowi twemu w dźie-
dźictwo.
37 Gdy bedźie głod ná źiemi/ mor/
ſuſza/ rdzá/ ſzáráńcza y chrzaſcze/
ábo gdy nieprzyiaćiel obleże miáſthá
ludu twoiego/ ábo gdy bedźie ktore
kolwiek karánie y chorobá.
38 Thedy ktokolwiek ze wſzytkiego
ludu twoiego Izráelſkiego modli-
twe y proſbe czynić bedźie/ vznawá
iac żáłość ſercá ſwego/ á podnoſzac
rece ſwe ku temu domowi.
39 Wyſłuchay go z niebá z mieyſcá
mieſzkánia twego/ á odpuść mu/ od
dáwáiac káżdemu wedle ſpraw ie-
ty ktory ſerce iego wieſz: Abowiem
ty ſam znaſz ſercá wſzytkich ludźi.

40 Aby ſie ćiebie báli / póki żyć będą
ná ziemi / ktorąś dał oycom náſzym.
41 Nádto ieſli cudzoźiemcy kthorzy
nie ſą z ludu twoiego Izráelſkiego /
przyidą z ziemie dálekiey dla imienia
twego.
42 Vſłyſzawſzy iáko ieſt wielkie imię
twoie / á iáko ieſt mocna ręká twoia
y rámię twoie wyćiągnione / á przy-
ſzedſzy będą ſię modlić w domu tym
43 Wyſłuchayże ich z niebá z mieyſcá
mieſzkánia twego / dawáiąc im to
wſzytko o co ćię prośić będą oni cu-
dzoźiemcy / áby wſzyſcy narodowie
ziemſcy poznawſzy imię twoie / báli
ſię ćiebie iáko y lud twoy Izráelſki /
á iżby też doświádſzyli że wzywáne
ieſt imię twoie w tym domu ktorym
ia zbudował.
44 Gdy wynidźie lud twoy ná wal-
kę przećiw nieprzyiaćielowi ſwe-
mu gdźiekolwiek ie poſleſz / y będą
ćiebie Páná prośić obroćiwſzy ſię ku
miáſtu kthoreś obrał / y ku domowi
kthorym ia zbudował imieniowi
twemu.
45 Wyſłuchay z niebá modlithwę y
prośbę ich[C] á ſpráwę ich weźmi w o-
piekę ſwoię.

C W żydowſkim ſtoi / vczyń ſąd ich.

46 Gdy też zgrzeſzą przećiw tobie /
[a] bo niemáſz żadne człowieká ktory
by nie grzeſzył / á rozgniewawſzy ſię
podaſz ie pod moc nieprzyiaćielowi
ktory ie poimawſzy weźmie w nie-
wolą do ziemie nieprzyiaćielſkiey
ták dáleko iáko y bliſko.

a 2. Kron. 6. v. 36. Eccle. 7. v. 21. Jan 1. v. 8.

47. Y támże w oney ziemi do ktorey
záwiedźieni ſą w niewolą obaczą ſię
y náwrocą / á k temu ćiebie prośić bę-
dą w ziemi tych ktorzy ie poimáli do
więźienia / wyznawáiąc iż zgrzeſzy-
li / á nieſpráwiedliwie y niepobo-
żnie vczynili.
48 Y náwrocą ſię do ćiebie cáłym ſer-
cem y zupełną duſzą ſwoią w ziemi
nieprzyiaćioł od ktorych ſą do wię-
źienia poimáni / á będą ſię modlić to-
bie obroćiwſzy ſię przećiw ziemi ſwey
ktorąś dał oycom ich / y przećiw miá-
ſtu ktoreś obrał / y domowi ktorym
zbudował imieniowi twemu.
49 Wyſłuchay z niebieſkiego mieſzká-
nia twego modlitwę y prośbę ich / á
[D] weźmi ſpráwę ich w opiekę ſwoię.
50 A bądź miłośćiw ludowi twemu
ktory przećiw tobie zgrzeſzył / y od-
puść wſzytki nieprawośći ich ktho-
rych ſię przećiw tobie dopuśćili / á o-

D To inni wykłá-dáią / áby ſię Bog mśćił krzywdy ſy-now Izráelſkich.

ny do ktorych poimáni ſą w niewo-
lą náklon ku miłośierdźiu / áby ſię
nád nimi zmiłowáli.
51. Abowiem tenći ieſt lud twoy / y dźie-
dźictwo twoie ktoreś wywiodł z E-
giptu z pośrzodku[E] piecá żelaznego.
52 Abyś weyzrał oczymá twymi ná
prośby ſługebniká twego / y ná proś-
by ludu twego Izráelſkiego / á wy-
ſłuchay ich we wſzytkim o co ćię wy-
zywáć będą.

E To ieſt / Z okrutney niewoliey.

53 Abowiemeś ie ty wyłączył ſobie
w dźiedźictwo ze wſzytkich naro-
dow ziemie / iákoś otym powiedźiał
przez Moiżeſzá ſługę twego / gdyś
wywiodł oyce náſze z Egiptu o Pá-
nie Boże.
54 A gdy Sálomon dokończył w-
ſzytkiey oney modlitwy y prośby ku
Pánu / powſtał od Ołtharzá Pań-
ſkiego / á przeſtał klęczęcy podnośić
rąk ſwych ku niebu.
55 Ale ſtoiąc błogoſłáwił wſzytkie-
mu zgromádzeniu Izráelſkiemu /
głoſem wielkim mowiąc.
56 Błogoſłáwiony Pan kthory dał
odpocżynienie ludowi ſwemu Izrá-
elſkiemu według wſzytkiego iáko
powiedźiał / á nie opuśćił żadnego
słowá z onych dobr kthore obiecał
przez Moiżeſzá ſługebniká ſwego.
57 Niechayże będźie z námi Pan Bog
náſz / iáko był z oycy náſzemi á nie-
chay nas nie opuſzcza.
58 Aby nákłonił ſercá náſze ku ſobie
żebychmy chodźili we wſzytkich dro-
gách iego / ſtrzegąc roſkazánia / wy-
rokow / y ſądow iego / ktore przyká-
zał oycom náſzym.
59 Niechayże záwżdy prośby moie
ktore tżynię przyidą przed Páná Bo-
gá náſzego we dnie y w nocy / áby on
przyiął ſpráwę ſługebniká ſwego / y
ſpráwę ludu ſwego Izráelſkiego po
wſzytki dni.
60 Zeby poználi wſzyſcy narodowie
ziemſcy / że Pan ieſt Bogiem / á ná-
den iny nie ieſt.
61. A ſerce wáſze niechay będźie do-
ſkonáłe z Pánem Bogiem náſzem /
chodząc w wyrocech iego / á chowá-
iąc roſkazánia iego / thák iáko dniá
dźiśieyſzego.
62 A ták Krol y wſzytcy Izráelito-
wie ſpráwowáli z nim ofiáry przed
Pánem.
63 I ſpráwował Sálomon ofiá-
ry ſpokoyne Pánu dwádźieśćiá y
dwáty-

Poświecenie Kośćiołá.

dwá thyśiacá wolow / owiec śto y
dwádźieśćiá thyśiecy / á poświećili
dom Páński / ták Krol iáko y wszy⸗
scy Izráelitowie.
64 Onegoż dniá Krol poświećił pul
Sieni kthora byłá przed Domem
Páńskiem / y spráwował tám ofiá⸗
ry palone / ofiáry śniedne / y tłusto⸗
śći ofiar spokoynych / choćiaż Ołtarz
miedźiány kthory był przed Pánem
był máły / á nie mogł ná sobie o⸗
dźierżeć onych ofiar palonych / śnie
dnych y tłustośći ofiar spokoynych.
65 Tegoż czásu vstáwił Sálomon
Swietho y wszyscy Izráelczycy z
nim / y było wielkie zgromádzenie
od gránice [F] Emáth áż do rzeki E⸗
giptskiey przed Pánem Bogiem ná⸗
szem przez czternaśćie dni.
66 Potym dniá ósmego rospuśćił lud
ktory błogosłáwiwszy Krolowi / roz
szedł sie do Przybytkow swoich z we
solem á z rádosnem sercem / z onych
wszythkich dobr ktore vczynił Pan
Dawidowi słudze swemu / y ludo
wi swemu Izráelskiemu.

[F] To iest / Od puł⸗nocy áż ku połu⸗dniu Emáth. O czym pàthrz w 2. kśieg. Sám. 8. v. 9. A rzeká Egiptska iesth ná gránicách Judskich kedy ida do Egiptu.
G A owiem pierwsz siedm dni były ku poświecániu Kośćiołá / á drugie siedm ku obchodzeniu świętá kuczek.

❖ ❖ ❖

Kapitu. 9.

1. Pan sie powtore Sálomonowi vkazał. 4. Obiecuie mu potwierdźić Krolestwo iego / ieśliż bedźie chodźił zá iego roskazániem. 6. A ieśliby posłuszny nie był / że wszytko miał wniwecz obroćić. 11 Dáie Hirámowi dwádźieśćiá miast zá iego praca. 16. Gázer buduie. 20. Ná nieprzyiaćioły swe hołd podbija. 22. Vrzednicy iego. 26. Szle swe okręty do Ofir po złoto.

* 2. Kron. 7. v. 11.



1. * Gdy do⸗
kończył Sálo
mon budowá⸗
nia Kośćiołá
Páńskie° y do⸗
mu Krolew⸗
skiego / á vczy⸗
nił dosyć woley swey iáko chćiał.
2. † Tedy sie mu Pan vkazał powto⸗
re iáko y w Gábáon.
3. Y rzekł Pan ku niemu / Wysłucha
łem modlitwey y prośbe twoie iákoś
mie prośił / á poświećiłem ten Dom
ktoryś ty zbudował / ‡ y postáwie
tám imie moie áż ná wieki / á oczy y ser
ce moie bedą w nim po wszytek czás.
4. A ieśliż thy bedźiesz chodźił prze⸗
demna iáko chodźił Dawid Oćiec
twoy w doskonáłośći á w prostośći
sercá / á bedźiesz sie spráwował we⸗

† Wyższey 3. v. 5.
‡ w. 5. Mo. 12. v. 11. Wyższey 8. v. 29.

dług wszytkie° iákom ia roskazał to
bie strzegąc wyrokow y sądow moich
5. Vtwierdzę stolicę Krolestwá twe
go nád Izráelem áż ná wieki / ‡ ták
iákom to obiecał Dawidowi oycu
twemu ták mowiąc / [A] Nie bedźie od
ieć z stolice Izráelskiey człowiek z na
rodu twego.
6. Ale ieśliż sie wy y synowie wászy
odwroćićie odemnie / á nie bedźiećie
strzedz roskazánia mego y wyro⸗
kow moich ktorem wam podał / ále
odszedszy bedźiećie służyć bogom cu
dzym / y bedźiećie sie im kłániáć.
7. Tedy ia wytrácę Izráelity z źiemie
ktoram im dał / á Dom ktorym po⸗
święćił imieniowi memu odrzucę
od siebie / á bedźie Izráel przypowie
śćią y báśnią miedzy wszemi narody
8. A ktokolwiek poydźie mimo then
Dom ktory miał być názacnieyszy /
zumiawszy sie bedźie świstał / y rze
cze / * Przecz że ták Pan vczynił źie⸗
mi tey y domowi temu?
9. Tedy odpowiedzą / Przeto iż opu
śćili Páná Bogá swego / ktory wy⸗
wiodł oyce ich z źiemie Egiptskiey /
á chwyćili sie bogow cudzych y chwa
lili ie á służyli im: A przethoż przy⸗
wiodł Pan ná nie wszytko tho nie⸗
szcześćie.
10 Pothym po dwudźiestu lat gdy
Sálomon zbudował dwá domy /
Dom Páński y Dom Krolewski.
11. A Hirám krol Tyrski dał był Sálo
monowi drzewá Cedrowe y iodło⸗
we / y złotá ile iedno chćiał / zá co mu
też dał Krol Sálomon [B] dwádźie⸗
śćiá miast w źiemi Gálileyskiey.
12. A ták Hirám wyszedł z Tyru áby
ogladał miástá ktore mu Sálomon
dał / y nie podobáły sie mu.
13. Y rzekł / Cóż to zá miástá kthoreś
mi dał bráćie moy? y názwał ie źie⸗
mią [C] Chábul áż do tego czásu.
14 A Hirám posłał był sto y dwádźie
śćiá tálentow złotá.
15. A tenći był pobor ktory wybierá⸗
no ná Sálomoná ku budowániu
Domu Páńskiego y iego / y Domu
Mello / y murow Jerozolimskich / y
Eser / y Mágeddo / y Gázer.
16. A Fáráon Krol Egiptski ćiąg⸗
nął á wźiął Gázer y popalił ią ogniē
y zámordował Chánáneyczyki kto
rzy mieszkáli w mieśćie / á oddał ie w
posągu corce swey żenie Sálomo⸗
nowey.

‡ 2. Sámu. 7. v. 12. 2. Kron. 22. v. 10.
[A] To sie prawdźiwie w Krystusie wypełniło kthory siedźiał ná stolicy Dawidowey á kroluie nád Izráelem áż ná wieki.
* w. 5. Mo. 29. v. 24 Hier. 22. v. 8.
[B] Ty dwádźieśćia miast były w wyższey Gálileiey / ktora też inácey zowa Gálilea pogáńska / á leży ku Thyru y Sydonu / á ku puł nocy od Judá / O czym czytay w. 2. Kron. 8. v. 2.
[C] To iest piászczysta / A przetoż płonná y ku mieszkániu nieużyteczna.

Y zbudo⸗

17. Y zbudował Sálomon Gázery
Bethoron niżſze.
18. Przytym Báálath y Thámor w
źiemi puſtyniey.
19. Y wſzytki miáſtá kedy były ſzpikle
rze iego/ y miáſtá kedy były wozy y
konie iego/ y wſzytko co ſie podobá-
ło Sálomonowi budowáć w Jeru-
zálem/ w Libanie y we wſzythkiey
źiemi páńſtw ſwoich.
20 A ná wſzytek lud ktory był pozo
ſtał z Amoreyczykow / Hetheyczy-
kow / Ferezeyczykow / Heweyczy-
kow/ Jebuzeyczykow/ ktorzy nie byli
z ſynow Jzráelſkich.
21. Y ná ſyny onych ktorzy byli pozo-
ſtáli w źiemi po nich/ kthorych nie
mogli wytráćić ſynowie Jzráelſcy/
podbił dań áż do tych czáſow.
22 Ale z ſynow Jzráelſkich niechćiał
vczynić żadnego niewolnikiem/ ied
nó byli ludźmi rycerſkimi/ ſłużeb-
niki iego/ kſiążęty iego/ hetmány ie
go/ y vrzedniki nád wozmi y nád iez
dnymi iego.
23 A wſzytkich Sálomonowych v-
rzedńikow/ ktorzy byli nád robotá-
mi iego/ było piećſet y piećdźieſiat/
co ſtáli v robot nád ludźmi.
* 2. Kron. 8. v. 11. 24 * Tedy corká Fáráonowá wypro
wádźiłá ſie z miáſtá Dawidowego
do domu ſwe°/ ktory iey zbudował
Sálomon á potym budował Mello
25 Y ſpráwował trzy kroć ná káżdy
rok pálone y ſpokoyne ofiáry ná ołta
rzu ktory był zbudował Pánu/ y ká
dźił ná onym ołtárzu ktory był przed
Pánem/ á tákże dokonał Domu.
26 Spráwił potym Sálomon okrę-
ty w Aſyongáber / ktore ieſt w Ai-
lát nád brzegiem Morzá czerwone
go w źiemi Edomſkiey.
27 Potym Hirám poſłał z okrętem
ſłużebniki ſwe / biegłe żeglarze á
świádome ná morzu/ z ſłużebniki
Sálomonowymi.
28 Ktorzy przyſzedſzy do Ofir/ w-
źieli z támtąd złotá cztery ſtá y dwá
dźieśćiá tálentow/ á odnieśli ie Kro
lowi Sálomonowi.

KApit. 10.

1. Krolowa Sábá przyiecháłá náwiedzáć zdrowie Sálomonowe. 6. Czyni mu wielką poczćiwość. 10. Y dáry oddawa. 14. Dochody doroczne Sálomonowe. 18. Stolicá Máieſtatu iego/ Zacność y Bogáctwo známienite iego.

1. * Vſłyſzawſzy
Krolowa [A] Sábá
ſławę Sálomono
wę [B] z imienia Páń
ſkiego/ przyiecháłá
áby go doświadczy-
łá w gadkách.
2. Y wiecháłá do Jeruzálem bárzo
z wielkiem pocztem z Wielbłady kto
rzy nieśli rzeczy wonne/ y złotá bár
zo wiele/ á przytym y kámienie dro-
gie/ A ták przyſzłá do Krolá Sálo-
moná á rozmowiłá ſie z nim o thym
cokolwiek byłá vmyśliłá.
3. Ale Sálomon odpowiedał iey
ná wſzytki ſłowá / á nie byłá żadna
gadká kthoreyby Krol zgádnąć iey
nie miał.
4. Y widźiáłá Krolowa Sábá w-
ſzythkę mądrość Sálomonowę / y
Dom ktory był zbudował.
5. Ktemu potráwy v ſtholu iego/ y
iákiem porządkiem śiadáli y ſthali
przed nim ſłużebnicy iego/ ſzáty ich
y picia iego/ y ofiáry ktore ſpráwo-
wał w domu Páńſkim / thák iż ſie
práwie zumiáłá.
6. Potym rzekłá do Krolá/ To com
ia ſłyſzáłá w źiemi moiey o ſpráwách
twoich y o mądrośći twoiey/ práw-
dá ieſt.
7. Alem nie wierzyłá powieśćiam
onym/ ażem ſámá przyiechawſzy o-
glądáłá to oczymá ſwemi/ A záiſte
mi nie dano ſpráwy o połowicy te-
go/ ábowiem mądrość y dobroć two
iá więczſza ieſt / á niżelim o niey ſła-
wę ſłyſzáłá.
8. Szczęśliwym ieſt lud twoy y ſłu
żebnicy twoi ktorzy ſą około ćiebie/
ſłucháiąc záwſze mądrośći twoiey.
9. Niechże Pan Bog thwoy będźie
błogoſłáwiony ktory ćiebie ták vmi-
łował iż ćię poſtánowił ná ſtholicy
Jzráelſkiey / przeto iż Pan vmiło-
wał Jzráelá ná wieki/ y vczynił ćię
Krolem ábyś ſądźił w ſpráwiedli-
wośći.
10 Tedy oná dáłá Krolowi ſto y dwá
dźieśćiá tálentow złotá/ y wiele rze
czy wonnych y kámieniá drogiego/
ták iż potym nigdy táká wielkość rze
czy wonnych nie byłá przynieſioná/
iákową dárowáłá Krolowa Sábá
Sálomoná Krolá.
11. Przytym okręt Hirámá w ktho-
rym było złotho z Ofir/ przyſzedł
ztámtąd

* 2. Kron. 9. v. 1. Math. 12. v. 42. Lukaß. 11. v. 31.
A Sábá ieſt miáſto Krolewſkie wielkie w Arábiiey/ od ktorego źiemicá tákże ieſt przezwána niedáleko od czerwonego Morzá.
B To ieſt/ Jáko go był pan zacnie wywyßył.

C Niektorzy rozumieią przez to slowo Almugim: ono drzewo kthore pospolicie zową Bryzelium / á drudzy Ebán ábo Koral.

z thámtad wiożąc C drzewá Almu/
gim y bárzo wiele kámienia drogie°.
12. Y vczynił Krol podpory z Almu/
gim do domu Páńskiego y do domu
Krolewskiego/ Hárfy y Skrzypice
śpiewakom/ ták iż potym nigdy nie
były przywiezione tákowe drzewá
Almugim/ áni widziáne áż do dniá
tego.
13. Y pozwolił Krol Sálomon Kro
lowey Sábie wszytkiego o co prosi/
łá/ okrom vpominkow ktore iey też
sam dárował D práwie Krolew/
skich: A ták potym iecháłá z támtad
do swey ziemie y z swem dworem.

D Po Żydowsku sthoi / wedle reki Krolewskiey / tho iest dobrowolnie.

14 A złotá ktore do Sálomoná ná káż
dy rok przychodziło/ byłá wagá sześć
set y sześćdziesiat y sześć thálentow.
15. Oprocz tego co miał od kupcow
y z hándlu tych ktorzy rzetzámi won
nemi kupczyli/ y od wszytkich Kro/
low Arábskich y Ksiażat ziemie.
16. Tedy vczynił Sálomon dwie ście
tarczy ze złotá E szczerego/ odważy/
wszy ná káżda z nich sześć set syklow
złotá.

E w Żydowskim stoi/ Abo młotem ciągnionego.

17. Przythym trzy stá puklerzow ze
złotá szczerego/ odważywszy ná ká/
żdy trzy funthy złotá/ y schował ie
Krol w domu ktory był w lesie Li/
bánowem.
18. Nád to też vczynił Krol stholice
wielką z kości słoniowey/ ktorą obił
szczyrem złotem.
19. A przy oney stolicy było sześć sto/
pniow / ktorey wierzch okragły był
z tyłu/ y porętza były z obudwu stron
gdźie było śiedzenie/ á ná końcách po
recza stali dwá lwi.
20 Po obudwu też stron onych sześci
sthopniow stáło dwánaście lwow/
y nie byłá w żadnem Krolestwie tá
kowa stolicá vczyniona.
21. A wszytko naczynie z ktorego pi/
ał Krol Sálomon było złote/ ták że
y wszytko naczynie domu ktory był
w lesie Libanowem/ spráwiono by/
ło z szczyrego złothá / á nic nie było
ze śrebrá/ bo zá czásu Sálomonowe
go nieważono sobie śrebrá zá nic.
22 Abowiem Krolewski okręt z okre
tem Hirámowym chadzał morzem
raz we trzech lat do F Társys/ ná kto
rem przynoszono złoto y śrebro/ ko/
ści słoniowe/ kotki morskie y páwy.
23 A thák Sálomon Krol sławnie
przewyższał wszytki ine Krole ziem
skie y w bogáctwách y w mądrości.

F Ná tym mieyscu rozumie wszythkę Cylicyą ktora iest nád morzem niedáleko od Judá / A było miásto głowne wniey Társys skąd poszedł Paweł S. Jozefus pisze iż Salomon miał w Társys swoy okręt kthory z támtad chadzał do Ofir á przynaszał złothá y kámienia drogiego.

24 A wszyscy mieszkáiący w onych zie
miách stáráli sie áby widzieli Sálo/
moná/ á słucháli mądrości ie°/ ktora
go był pan Bog obdárzył w sercu ie°
25 Y przynosił mu káżdy dáry swe/
klenoty śrebrne y klenoty złote/ szá/
ty/ zbroie/ rzeczy wonne/ konie y mu
ły/ á to ná káżdy rok.
26 * A ták Sálomon zebrał wozy y *2. Kron. 1. v. 14.
ieżdne/ á było tysiąc y cztery stá wo/
zow iego/ á dwánaśćie tysięcy ież/
dnych/ ktore rozsádził po miástách
ná thoobránych/ część ich zostáwi/
wszy przy sobie w Jeruzálem.
27 Nád to Krol zniosł do Jeruzá/
lem śrebrá ták wiele iáko kámienia/
á Cedrow iáko Sykomorow / kto/
rych sie mnostwo rodźi po polách.
28 Przywodzono mu też konie z E/
giptu/ ktore tám kupcy Krolewscy
zá pieniadze iego skupowáli.
29 A przywodzono wożniki z Egi/
ptu ktore szácowano ná sześć set śre
brnikow/ to iest káżde° koniá zá sto y
zá pięćdziesiat: A ták wszyscy Krolo
wie Heteyscy y Krolowie Syriyscy
nie mogli koni dostáwáć iedno z rąk
ich.

KApitu. II.

1. Niewiásty postronne odwiodły Sálomoná od chwały Bożey ku báłwochwálstwu. 9. O co sie Pan Bog bárzo rozgniewał y grozi mu że sie ma rozerwáć Krolestwo iego. 14. y. 23. Pan poruszył nań nieprzyiacioły. 26. A miedzy inemi Jeroboámá. 31. y. 37. Ktory miał być obrán Krolem nád dźieśiećiorgiem pokoleniem. 41. Czás pánowánia y zeszćie z świátá Sálomonowe.

1. TEdy Krol Sá
lomon rozmiłował
sie wiele niewiast * *5. Mo. 17. v. 17.
postronnych/ thák
corki Fáráonowey
iáko Moábskich/ A
monitskich/ Edomskich / Sydoń/
skich/ y Hetheyskich.
2. † Z tych narodow o ktorych Pan † w. 2. Mo: 34. v. 16
powiedźiał synom Jzráelskim/ Nie Ekle. 47. v. 21.
wchodźćie w powinowáctwo z nimi
áni sie oni niechay nie spowinowácá
ią z wámi / ábowiemći odwioda ser
ce wásze zá bogi swemi / áwżdy sie z
nimi Sálomon łączył w miłośći.
3. A thák miał żon Przednieyszych
śiedmi seth/ á záłożnic trzy stá / kto/
re niewiásty vwiodły serce iego.
4. A gdy iuż był zeszłym w lećiech
Sálomon/ żony iego vwiodły serce
iego zá

nowe báłwo-
chwálſtwo.

ie° zá bogi cudzemi/ ták iż nie trwał
z cáłem ſercem przy Pánu Bogu
ſwoim/ iáko Dawid oćiec iego.
5. Ale chwalił Aſthoreth boginią
Sydońſką/ y Milchá obrzydłego bał-
wáná Ammonitſkiego.
6. A ták Sálomon dopuśćił ſie zło-
śći przed Pánem/ áni chodźił do koń-
cá zá nim iáko Dawid oćiec iego.
7. Y zbudował Sálomon Káplice
Chámoſowi obrzydłemu bałwano-
wi Moábſkiemu ná gorze przećiw
Jeruzálem/ y Molochowi tákże ſpro-
ſnemu báłwánowi Ammonithſkie-
mu.
8. Y tákże vczynił wſzytkim żonam
ſwym cudzoziemkam ktore kádźiły
y ofiáry ſpráwowáły bogom ſwoim.
9. A przetoż ſie Pan rozgniewał ná
Sálomoná/ przeto iż ſerce iego od-
ſtapiło od Páná Bogá Izráelſkie-
⁰ Wyżſzey. 9. v. 2. go/ ⁰ kthory ſie mu był po dwá kroć
vkazał.
& Wyżſzey. 6. v. 12. 10 & Y roſkazał mu około tego áby nie
chodźił zá bogi cudzemi/ wſzákoż on
nie ſtrzegł te° co mu Pan kazał.
11. Tedy Pan rzekł ku Sálomono-
wi/ Przeto iżeś ſie tego dopuśćił nie
ſtrzegąc przymierza mego/ áni wy-
roków ktorem roſkazał tobie/ roz er-
we Króleſthwo od ćiebie á dam ie
ſłudze twoiemu.
12. A wſzákoż zá twego żywotá nie
vczynię tego dla oycá twego Dawi-
* Niżey. 12. v. 19. dá/ ále ie oderwę * z reki ſynowi two-
iemu.
13. Lecz nie wſzytkie° kroleſtwá oder-
wę/ ále dam iedno pokolenie ſynowi
twemu dla Dawidá ſłużebniká me-
go y dla Jeruzálē ktorem ſobie obrał
14 A przetoż wzbudźił Pan nieprzy-
iaćielá przećiw Sálomonowi/ A-
dád Edomczyká z narodu Krolew-
ſkiego ktory był w Edom.
† 2. Sámu. 8. v. 14. 15. † Abowiem gdy Dawid był w
Edom/ Joáb hetman rycerſthwá
ſzedł ſpráwowáć pogrzeb pobitym/
y pomordował meżczyzny w Edom
16. Y mieſzkał tám Joáb przez ſześć
mieſiecy ze wſzytkiemi Izráelczyki/
áż wymordował wſzytki meżczyżny
w Edom.
17. Ale Adád vćiekł ſam z kilkiem
meżów Edomſkich co ſłużyli oycu ie-
go/ y vſzli do Egiptu: A ieſzcze A-
dád był dźieciątkiem máluczkiem.
18. Ktorzy wyſzedſzy z Mádyán przy-
ſzli do Fárán/ á wziąwſzy z ſobą z

támtąd kilká meżów przyſzli do E-
giptu do Fáráoná Krolá Egipt-
ſkiego/ ktory mu dał dom y potrzeby
ku żywnośći/ á dał mu ku temu oſob-
ną ziemicę.
19. A ták Adád przyſzedł ku wiel-
kiey láſce v Fáráoná/ ták iż mu dał
zá żonę ſioſtrę żony ſwey/ rodzoną
ſioſtrę Kśieżny Thafnes.
20 Y porodźiłá mu ſioſtrá Tháfnes
Jenubátá ſyná/ ktorego Tháfnes
odchowáłá w domu Krolá Fáráo-
ná/ y był Jenubáth w domu Kro-
lewſkim miedzy ſyny Fáráonowe-
mi.
21. A gdy Adád vſłyſzał w Egipt-
ćie iż záſnął Dawid z oycy ſwemi/ á
iż thez vmárł Joáb Hetman rycer-
ſtwá/ rzekł do Fáráoná/ Puść mie
ábym ſzedł do ziemie ſwoiey.
22 Ktoremu Fárao odpowiedźiał/
Czegoż ći v mnie nie doſthawa iż
chceſz iść do ziemie ſwoiey? A on mu
rzekł/ Niemáſz nic/ iedno chce ábyś
ty mnie puśćił.
23 Ktemu wzbudźił nań Bog nie-
przyiaćielá Rezoná ſyná Eliádowe-
go/ ⁰ ktory był vćiekł od Adárezerá ⁰ 2. Sámu. 8. v. 3.
Krolá Soby Páná ſwego.
24 A ten był do ſiebie zebrał lud/ á był
Kśiążeciem woyſká gdy ie mordo-
wał Dawid/ y vſzli do Dámáſzku
á mieſzkáli tám/ poſtánowiwſzy go
Krolem nád Dámáſzkiem.
25 Y był nieprzyiaćielem Izráelczy-
kom po wſzytek czás Sálomonow/
oprocz ſzkod ktore też Adád czynił
trapiąc Izráelithy/ á Krolował w
Syryey.
26 * Przytym Jeroboám ſyn Nábá- * 2. Kron. 13. v. 6.
thá Efráteyczyk z Sáredy/ ktorego
mátká byłá wdową á zwano ią Ser-
wá/ then bedąc ſługą Sálomono-
wym podniosł przećiwko Krolowi
rekę ſwą.
27 A táć byłá przyczyná dla kthorey
ſie oborzył przećiwko Krolowi/ Iż
Sálomon gdy budował Mello/ zá-
budował dźiurę w mieśćie Dawidá
oycá ſwego.
28 A Jeroboám był człowiek meżny/
kthorego widząc Sálomon iż był
młodźieniec godny ku káżdey ſprá-
wie/ vczynił go przełożonem nád
podatki wſzytkie° domu Jozefowe°
29 Tegoż czáſu gdy Jeroboám wy-
ſzedł z Jeruzálem/ potkał ſie z nim
w drodze prorok Achiáſz Sylonit-

Achiaſz prorok

czyk/á miał ná ſobie płaſzcz nowy/y
nie byli iedno ſámi dwá ná polu.
30 Tedy Achiáſz ziawſzy on płaſzcz
nowy co miał ná ſobie/rozdárł gi
ná dwánaſcie ſztuk.
31. Y rzekł do Jeroboámá/Weźmi ſo-
bie ty dzieſięć ſztuk/Abowiem tákći
powieda Pan Bog Jzráelſki/ Oto
ia odetwę Kroleſtwo z rąk Sálo-
monowych/ á dam tobie dzieſiecio-
ro pokolenie.
32 Tylkoż mu iedno zoſtáwię dla Da
widá ſługi moie°/ y dla Jeruzálem
miáſtá ktorem obrał ze wſzytkiego
pokolenia Jzráelſkiego.
33 A to dla te° iż oni mnie opuſcili/
á chwalili Aſtároth boginią Sydoń
ſką/ Chámoſá bogá Moábſkiego/ y
Milchę bogá Ammonitſkiego/á nie
chodźili drogámi moimi/ áni doſyć
czynili temu co ſie mnie podobáło/
áni ſtrzegli wyrokow y ſądow mo-
ich/iáko Dawid oćiec iego.
34 A wſzákoż ia nie odeymę Krole-
ſtwá z rąk iego/owſzem go poſtáno
wię Kśiążęćiem po wſzytki dni ży-
wotá iego/dla Dawidá ſługi mego
ktoregom ia obrał/ iż on ſtrzegł ro-
ſkazánia mego y wyrokow moich.
35 Ale z rąk ſyná iego weźmę Krole-
ſtwo/ y dam ie tobie / to ieſt dzieſie-
ćioro pokolenie.
36 A ſynowi iego dam pokolenie ied
no/áby był świátłośćia Dawidowi
ſłużebnikowi memu po wſzythek
czás przedemną w Jeruzálem mie-
śćie ktorem ia obrał ſobie / áby thám
było imię moie.
37 A ćiebie weźmę y będźieſz Krolo-
wał nád wſzytkiem iákoć ſie podo-
báć będźie/á będźieſz Krolem nád J-
zráelem.
38 Nád to ieſli ſłucháć będźieſz wſzy
tkie° co ia roſkázuię tobie/á będźieſz
chodźił drogámi moimi/czyniąc te-
mu doſyć co ſie mnie podoba / ſtrze-
gąc wyrokow moich y roſkazánia
moiego/ iáko czynił Dawid ſłużeb
nik twoy / tedy ia będę z tobą/ á zbu
duię ćię dom mocny/iákom zbudował
Dawidowi/y podam ći Jzráel.
39 Y dla tego trapić będę potomſtwo
Dawidowe/á wſzákoż nie po wſzyt
ki czáſy.
40 A ták Sálomon przeto chćiał zá-
bić Jeroboámá: Ale on vćiekł do E-
giptu/do Seſáká Krolá Egiptſkie
go/y był tám áż do śmierći Sálo-
monowey.
41 Wſzytki tedy ine ſpráwy Sálomo
nowe ktorekolwiek czynił/y mądrość
iego/wypiſáne ſą w kśięgách ſpraw
Sálomonowych.
42 A wſzytek czás iáko długo Sá-
lomon krolował w Jeruzálem nád
Jzráelem/było czterdźieśći lat.
43 Záſnął pothym Sálomon z oycy
ſwoimi/ y pogrzebion ieſt w mieśćie
Dawidá oycá ſwego/ á Krolował
po nim Roboám ſyn iego.

Kapitu. 12.

1. Roboám náſtawa ná Kroleſtwo. 5. Vży-
wáiąc złey rády młodych ludźi/ niechce ſię
lżey z ludem obchodźić. 20. Jeroboám ob-
ran Krolem nád Jzráelem. 21. Roboám
chce z nim walczyć. 22. Pan mu te° nie do
puſzcza. 28. Jeroboám ſpráwił ćielce złote.

1. *Gdy Robo- *3. Kron. 10. v. 1.
ám ſzedł do Sychē
gdźie ſie tám był ze-
brał lud áby go po-
ſtánowili Krolem
2. Co gdy vſłyſzał
Jeroboám ſyn Nábáthow ktory był
do Egiptu vćiekł przed krolem Sá
lomonē/ á támże przemieſzkawał.
3. A przetoż poſłáli poń á wezwáli
go/A tákże Jeroboám y ze wſzytkim
Jzráelſkim zgromádzeniem przyſzli
á mowili do Roboámá tymi słowy.
4. Oćiec twoy oćiążał nas iarzmem
ćieſzkiem / ále thy teraz vlży nam
co z tákowego ſrogiego niewolſtwá
oycá twego/y z thego ták ćieſzkiego
iarzmá ktore on kładł ná nas/ á my
tobie ſłużyć będźiem.
5. Tedy on im dał odpowiedź/O-
deydźćież teraz/á po trzech dni wro
ćićie ſie do mnie: Y tákże lud odſzedł
6. Y wſzedł Krol Roboám w rádę
z ſtárſzemi ktorzy bywáli w rádźie
oycá iego Sálomoná zá iego żywo-
tá mowiąc do nich/Co wy rádźićie
iákobych miał dáć odpowiedź ludo
wi?
7. A oni mu ták odpowiedźieli/ Jeſli
dźiś w tym pozwoliſz ludowi temu
á poſłuchaſz ich / y daſz im odpo-
wiedź podle ich myśli/ tedyć oni będą
ſługámi po wſzytki czáſy.
8. Ale on opuśćiwſzy rádę ſtárſzych kto
rą mu podáli/ wſzedł w rádę z mło
dymi ktorzy z nim roſli / á kthorzy
przy nim bywáli.
9. Y rzekł do nich / A wy co mi rá-
dźićie/

dźićie/ iákimibych słowy miał od-
powiedźieć ludowi temu ktorzy oto
mowia/ ábych im vlżył iárzmá ktore
włożył ná nie oćiec moy?
10 Thedy mu rzekli oni młodźieńcy
ktorzy z nim rośli/ Thák dasz odpo-
wiedź ludowi temu kthory mowi
do ćiebie/ Oćiec thwoy oćiażył nas
ćieszkim brzemieniem/ á ták go thy
nam chćiey vlżyć/ † Tho co iest we-
nitie namnieyszego/ thedy wiecsze
iest niż biodrá oycá moiego.
11. A przetoż ácz was oćiec moy oćia
żał ćieszkiem brzemieniem / ále ia
przydam tym wiecey / Oćiec moy
chłustał was biczmi/ ále ia was be-
de chłustał [B] głogiem.
12. A ták Jeroboám y wszythek lud
przyszli do Roboámá dniá trzećie-
go/ ták iáko im był roskazał áby po
trzećim dniu przyszli ku niemu.
13. A Krol dał sroga odpowiedź lu
dowi opuśćiwszy ráde stárszych kto
remu podawáli.
14 Owszem wedle rády młodźień-
cow mowił do nich tymi słowy/ O
ćiec moy vćiażał was iárzmem ćież
kim / ále ia wam ieszcze przydam
tym wiecey / Oćiec moy chłusthał
was biczmi/ ále ia was bede chłu
stał głogiem.
15. Y niechćiał zezwolić Krol ludo-
wi/ gdyż sie tho dźiało z przyczyny
Páńskiey áby był dosyć vczynił sło-
wu swemu/ * ktore był powiedźiał
przez Achiaszá Sylonithskiego do
Jeroboámá syná Nábáthowego.
16. A gdy widźiał wszytek lud Izrá-
elski że ich Krol wysłucháć niechćiał
odpowiedźieli mu tymi słowy/ Coż
my mamy zá dźiał z Dawidem/ á co
zá dźiedźictwo iest nam w synu Izá
iowe? Idźcież Izráelczycy do przy
bytkow swoich/ á ty też o [C] Dawid o
pátrz dom swoy/ A tákże sie rozeszli
Izráelczycy do namiotow swoich.
17. A ták Roboám Krolował nád sy
ny Izráelskimi kthorzy mieszkáli w
mieśćiech Judskich.
18. Y posłał Krol Roboám Adorámá
poborce swe / ktorego wszytek lud
Izráelski vkámionował/ y tákże v-
márł: A Krol Roboám wsiadszy ry
chło ná woz/ vćiekł do Jeruzálem.
19. Y odstapili Izráelczycy od domu
Dawidowego áż y do tego dniá.
20 A gdy vsłyszał wszytek lud Izrá
elski iż sie wroćił Jeroboám/ posłá-
li á wezwáli go do zgromádzenia/ y
postánowili go Krolem nád wszyt-
kim Izráelem/ á z domem Dáwido
wym niezostáło iedno sámo pokole-
nie Judá.
21. Potym Roboám przyszedszy do Je
ruzálem/ zebrał wszytek dom Judá
y pokolenie Beniáminowe sto y ośm
dźiesiat thysiecy mężow przebránych
ku boiowi / chcac wálczyć z domem
Izráelskim / á chcac pod sie podbić
Krolestwo gdyż był synem Sálo-
monowym.
22 ♀ Y rzekł Bog do Semeiaszá me-
żá Bożego tymi słowy.
23 Mow do Roboámá syná Sálo-
monowego Krolá Judskiego/ y do
wszytkiego Judy y Beniáminá ty-
mi słowy.
24 Niewyćiagáićie ábyśćie wálczyć mie
li przećiw bráćiey swey synom Izrá-
elskim / ále sie káżdy wroć do domu
swego/ ábowiem tá rzecz z stáłá sie
przez mie: Y byli posłuszni roskazá-
niu Páńskiemu/ á wroćili sie y roze
szli ná słowo iego.
25 Ale Jeroboám zbudował Sy-
chem ná gorze Efráim / y mieszkał
w nim: A z támtad wyszedszy pobu
dował Fánuel.
26 Potym sobie thák myślił Jerobo-
ám / Oto sie teraz záśie wroći Kro-
lestwo w dom Dawidow.
27 Jesliż lud then poydźie spráwo-
wáć ofiar do Jeruzálem w domu
Páńskim/ obroći sie serce ludu tego
do Roboámá páná ich Krolá Jud-
skie° á zábiwszy mie przystáná do nie°
28 A thák wszedszy w ráde vczynił
dwá ćielcá złote/ y mowił do nich/
Już wiecey nie chodźćie do Jeruzá-
lem/ * Oto sa bogowie twoi o Izrá-
elu/ ktorzy ćie wywiedli z źiemie E-
gyptskiey.
29 Y postáwił iednego w Bethel / á
drugiego w Dán.
30 A thák sie on posthepek obroćił w
grzech/ [D] gdyż szedł lud zá drugim/
áż do Dán.
31. † Vczynił też Káplice ná gorze/ y
postánowił Káplany niektore z po-
spolstwá/ kthorzy nie byli z pokole-
nia Lewi.
32 Nád to Jeroboám zápowiedźiał
swieto miesiacá ośmego/ dniá piet
nastego thegoż miesiacá / według
swietá ktore było w Judá / y ofiáro-
wał ná ołtarzu/ á czynił ták rownie

† Ekkle. 47. v. 28.

A To iesth/ Gdyż ẽ możnieyszy iest niż oćiec moy / przecz bych miał s vlżyć zwierzchnośći swey

B W Żydowskim stoi niedźwiatki / Co niektorzy rozumieia/ iż były bicze z szpilkami żelázny mi/ Ale Doktorowie żydowscy wykłádáia tho ćierniem / á miánowićie głogiem / ktorzycheśmy my też tu z ich wykłádem ná śládowáli.

* Wyszey. 11. v. 31.

C Jmieniem dźiádowskim tu pismo názywa wnuká.

♀ 2. Kron. 11. v. 2.

* w 2. Moi. 32. v. 8.

D Mieszczánie z Bethel chodźili do Dán/ á z Dán chodźono záś do Bethel/ Kedy tu wypisuie szaleństhwo bałwochwálcow / ktorzy szukáia dále ko thego co w domu máia.

† 2. Kron. 11. v. 15.

w Bethel / ofiáry czyniac ćielcom
ktore vczynil / á poſtánowiwſzy ká
plany támże w káplicách ktore pobu
dowal.
33 Spráwowal też ofiáry ná olta⸗
rzu [E] ktory poſtáwil w Bethel dniá
pietnaſtego mieſiacá [F] oſmego / one
goż mieſiacá iáko vmyſlil y poſtáno
wil ſwieto ſynom Izráelſkim / á przy
ſtapil do oltarzá aby kadźil.

[E] Tákći záwżdy bywáią okrutnicy obludni w wierze / ktorzy chwale Bożą ná ſwe pożytki przyſtoſowáć chcą.
[F] To ieſt / Páźdźiernika.

Kapitu. 13.

1 Jeroboámá ofiáruiącego ćielcom vpomina niekthory Prorok. 2. Y przepowiáda o Jozyaſzu. 4. Vſchla reká Jeroboámowi. 6. Vzdrowion ieſt potym ná modlithwe Proroká. 19. Prorok nie bedac poſluſznym Bogu / zabit ieſt od lwá. 33. Jeroboám zátwardzon w złośći ſwoiey.

1. A Oto niekthory
[A] Mąż Boży przy
ſzedl z Judá z ſlo⸗
wem Páńſkiem do
Bethel / á Jerobo
ám ſtal v Oltarzá
áby kádźil.

[A] Ten ći byl Addo Oczem páthrz. w kſiegach. 2. Kron. 9. v. 29.

2. Y záwolal przećiw Oltarzowi z
roſkazánia Páńſkiego / Oltarzu / ol
tarzu / tákći mowi Pan / * Otho ſie
národźi ſyn domowi Dawidowe⸗
mu / ktorego imie bedźie Jozyaſz / ten
bedźie ná tobie ofiárowal y palil ká⸗
plany kthorzy ſluża w káplicách / á
ktorzy teraz ná tobie kádźidly kurza
y popali kośći ludzkie ná tobie.

* 2. Krol. 23. v. 15.

3. Y dal mu znák dniá onego ták mo
wiac / Tenći bedźie znák ktory powie
dźial Pan / Oto ſie roſpádnie oltarz
á rozſypie ſie popiel ktory ieſt ná nim
4. A gdy vſlyſzal Krol Jeroboám
ſlowá meżá Bożego ktore gloſem ob
wolywal przećiw Oltarzowi w Be
thel / śćiagnal reke ſwa od Oltarzá
á kazal gi vchwyćić: Y vſchlá reká ie
go ktora nań rośćiagnal / a nie mogl
iey przykurczyć do ſiebie.
5. K temu roſpadl ſie Oltarz á roz⸗
ſypal ſie proch z niego / wedle znáku
ktory mu dal mąż Boży z roſkazánia
Páńſkiego.
6. A ták Krol rzekl do Meżá Boże
go / Przyczyń ſie proſze ćie zá mna
do Pána Bogá thwego / á modl ſie
zá mna ábych mogl przykurczyć reke
ſwa do ſiebie: Y proſil Mąż Boży
Páná / á roſkurczylá ſie reká Kro⸗
lewſka / y bylá táka iáko y przed tym.
7. Tedy Krol rzekl do Meżá Boże⸗
go / Podź zemna do domu ábyś ſie
poſilil / á dárnie ćie.
8. Ale on rzekl ku Krolowi / Nie
ſzedlbym z toba byś mi dal y polowi⸗
ce domu twego / y nie iadlbych chle
bá áni wody pil ná mieyſcu tym.
9. Abowiem mi ták Pan roſkazal /
Nie bedźieſz iadl chlebá áni pil wo⸗
dy / áni ſie wroćiſz ta droga ktoraś
przyſzedl.
10 Odſzedl tedy inſza droga / á nie
ta ktora byl przyſzedl do Bethel.
11. Y mieſzkal ieden [B] ſtáry Prorok w
Bethel / ktorego ſyn przyſzedſzy opo
wiedźial mu wſzytke ſpráwe co czy
nil onego dniá mąż Boży w Bethel
y ſlowá kthore mowil ku Krolowi
opowiedźieli oycu ſwemu.

[B] To ieſt / fálſzywy

12. Tedy ich oćiec pytal / ktora droga
ſzedl / A ſynowie iego wiedźieli dro
ge ktora ſzedl Mąż Boży kthory byl
przyſzedl z Judá.
13. Zátym rzekl ku ſynom ſwym áby
mu oſiodláli oſlá: Ktorzy go oſiodlá
li iemu y wſiadl nań.
14 Y iechal zá Meżem Bożym / á ná
lazl go ſiedzacego pod debem / á rzekl
ku niemu / Y tyżeś ieſt on Mąż Boży
ktoryś przyſzedl z Judá? A on rzekl /
Jam ieſt.
15. Zátym mu powiedźial / Podź zem
na do domu me° / á zieſz troche chlebá
16. Ale mu on rzekl / Nie moge ſie
wroćić áni idź z toba / y nie bede iadl
chlebá / áni pil wody v ćiebie ná mie
ſcu tym.
17. Bom mial roſkazanie ſlowá Páń
ſkiego / ábych tu nie iadl chlebá áni
pil wody / áni ſie wrácal droga kto
ram przyſzedl.
18. Ale mu powiedźial / Theżem ia
ieſt Prorok iáko y ty / á powiedźial
mi Aniol ſlowo Páńſkie / ábych ćie
z ſoba odwiodl do domu ſwego / á iż
byś iadl chleb y pil wode / Y tákże im
ſklámal.
19. Y wroćil ſie z nim / á iadl chleb y
pil wode w domu iego.
20 A gdy ſiedźieli v ſtholu / mowil
Pan do onego Proroká ktory go byl
wroćil.
21. Y záwolal do meżá Bożeo ktory byl
przyſzedl z Judá temi ſlowy / Ták
mowi Pan / przetho iżeś byl od⸗
pornym ſlowu Páńſkiemu / á nie
ſtrzegleś roſkazánia ktore tobie po
dal Pan Bog twoy.
22. Aleś ſie wroćil y iadleś chleb á pi

leś wode

Krol Judſki Roboam. Jzráelſki Jeroboám.

leś wodę ná mieyſcu tobie od Páná
zákazánym/ á przetoż nie będźie po/
chowan trup twoy w grobie oycow
twoich.
23 A ták gdy ſie náiadł y nápił/ oſio
dłał mu oſłá prorok on ktory go był
wroćił.
24 Z támtąd gdy iechał pothkał go
lew w drodze/ y zábił go á leżał trup
iego ná drodze á nád nim ſtał oſieł/
y lew podle trupá.
25 A oto ludźie idąc tám tedy/ vyzre
li trupá leżącego ná drodze á lwá ſto
iącego nád nim/ kthorzy przyſzedſzy
opowiedźieli to w mieśćie kędy mie/
ſzkał on Stáry Prorok.
26 Co gdy vſłyſzał Prorok on ktory
go był wroćił z drogi/ rzekł/ On ći
to ieſt Mąż Boży ktory był odpor/
nym ſłowu Páńſkiemu/ á przethoż
go Pan podał lwowi/ á złamał go
y zábił wedle ſłowá Páńſkiego/ kto
remu powiedział.
27 Nád to rzekł do ſynow ſwoich á/
by mu oſiodłáli oſłá/ y oſiodłáli go ie
mu.
28 Ktory wyiechawſzy nálazł tru/
pá leżącego ná drodze/ á oſłá y lwá
ſtoiącego nád nim/ á lew nie ruſzał
áni trupá áni oſłá.
29 Tedy wziął Prorok trupá Męża
Bożego/ á włożywſzy gi ná oſłá od
wiozł gi/ á przyſzedł do miáſtá ſwe/
go/ áby płákał á pogrzebł go.
30 Y położył w grobie ſwym trupá
iego/ á płákano go iáko brátá.
31 A gdy go pogrzebł/ rzekł do ſy/
now ſwoich tymi ſłowy/ Gdy ia też
vmrę tedy mię pogrzebćie w grobie
w ktorym ieſt pogrzebion Mąż Bo
ży/ á podle iego koſći położćie koſći
moie.
32 Abowiem ſie to zſtánie co obwo/
łał w ſłowie Páńſkim przećiw olta
rzowi ktory ieſt w Bethel/ y przeći/
wko wſzytkim káplicam ná gorách
ktore ſą w mieśćiech Samáryey.
33 To gdy ſie zſtáło/ przedſie Jerobo
ám nie odwroćił ſie od złośćiwey
ſwey drogi: Ale potym náczynił nie
ktorych káplanow z poſpolſthwá w
káplicách po gorách/ A káżdy kthory
mu co do rąk potknął/ zoſtał kápla/
nem w káplicách.
34 Y obroćiłá ſie tá rzecz w grzech do
mowi Jeroboámowemu/ áby ták był
wykorzenion á wygłádzon z ziemie.

Kapitu. 14.

1. Jeroboám ſle żonę ſwą do proroká Achiaſzá. 6. Ktory iey opowiedá vpadek domu iego y ludu Jzráelſkiego. 17. Smierć ktorą Achiaſz opowiedźiał ſyná Joroboámowego. 20. Czás Kroleſtwá y śmierći Jeroboámá. 21. 29. Y Roboamá. 22. Judá ſie dopuſzcza bałwochwalſthwá. 25. Seſák Krol Egiptſki połupił Kośćioł Boży.

1 Tegoż czáſu roz
niemogł ſie Abiá
ſyn Jeroboamow.
2 Tedy rzekł Jero
boám do żony ſwej/
Wſtań teraz/ á od/
mień ſie iżby ćie nie poznano żeś ieſt
żoná Jeroboámowa/ Jdźże do Sy
lo/ á támći ieſt Achiaſz prorok/ *kto — * Wyżſzey. 11. v. 31.
ry mi powiedział żem miał zoſthać
Krolem nád ludem tym.
3 Weźmiż z ſobą dźieśiećioro chle/
bá/ płácki/ y fáſkę miodu/ á idź do
niego/ á on oznaymi thobie co ſie
ſtáć ma z dźiećięćiem.
4 Y vczyniłá ták żoná Jeroboámo/
wá/ á ſzedſzy do Sylo weſzłá do do/
mu Achiaſzowego: Ale Achiaſz nie
mogł iuż widźieć/ bo był od ſtároſći
zeſzłym ná wzroku ſwoim.
5 Tedy rzekł Pan ku niemu/ Ach/
aſzu/ Oto żoná Jeroboámowá przy
ſzłá chcąc ſie niecżego od ćiebie do/
wiedźieć o ſynu niemocnym/ á ták
iey powieſz ty á ty/ boć przyidźie iá
koby miáłá być inſzą.
6 A przetoż gdy Achiaſz vſłyſzał te
thnánie nog gdy przychodźiłá ku
drzwiom/ rzekł do niey/ Wnidź żo
no Jeroboámowá/ przeczże ſie zmy/
ſláſz być inſzą? á ia do ćiebie mam ſro
gie roſkazánie.
7 Jdźże á powiedz Jeroboámowi/
Táki mowi Pan Bog Jzráelſki/
Dla thego iżem ćie wywyżſzył z po/
śrzod ludu/ á poſtánowiłem ćie kſia
żęćiem nád ludem moim Jzráelſkim
8 Y oderwałem Kroleſtwo od do/
mu Dawidowego/ á dałem ie tobie/
Aleś ty nie był tákowym iáko ſłuże/
bnik moy Dawid ktory ſtrzegł roſká
zánia mego/ á chodźił zá mną z cá/
łym ſercem czyniąc temu doſyć co ſie
mnie podobáło.
9 Aleś ty wſzythki przewyżſzył w
złośći ktorzy byli przed thobą/ ábo/
wiem odbieżawſzy mię poczyniłeś
ſobie bogi cudze y lite/ ábyś mię w/

† Niżey.15.v.29.
A Tho ſie też rozumiec może / o mieſczyznách.

zruſzył ku gniewu / á mnies ná zad
porzucił zá ſoba.
10 † A dla tegoż ia przywiodé nieſczeſcie ná dom Jeroboámow / á wytrá
ce z niego áż do namnieyſzego [A] ſzczeniećiá, ták, to co ieſt ná mieyſcách obronnych / iáko y to co gdźie indźiey
pozoſthálo w Izráelu. Y wymiotę
dom Jeroboámow, iáko wymiátáia
gnoy áż go nic nie zoſtánie.
11. Tego ktory z domu Jeroboámowego vmrze w mieſćie, z iedza pśi, á te-
go ktory vmrze ná polu / ziedza ptacy powietrzni / ábowiem ták Pan
obiecał.
12. A ták ty idź rychley do domu ſwego / bo ſkoro wnidźieſz do miáſtá /
vmrze twe dźiećie.
13. Y bedźie go płákał wſzytek lud Izráelſki á vczyniamu pogrzeb / Bo tylko ten ſam z narodu iego wnidźie do
grobu / przeto iż ſie w nim nieco vpodobálo Pánu Bogu Izráelſkiemu
z domu Jeroboámowego.
14 Y wzbudźi ſobie Pan Krolá nád
Izráelem / ktory czáſu ſwego wykorzeni dom Jeroboámow: Ale coż to
ieſt teraz?
15. Owſzem potłucze Pan Izráelczyki iáko trzćinę ktora ſie chwieie ná
wodźie / á wyplewi ie z they źiemie
dobrey kthora dał oycom ich / á roz-
ſproſzy ie zá [B] rzekę / przeto iż ſobie po
czynili [C] gáie wzruſzáiac ku gniewu
Páná.
16. A [D] wyda Izráelá dla grzechu Jeroboámowego / ktorego ſie y ſam do
puśćił / y ine weń wpráwił.
17. A ták wyſzedſzy żoná Jeroboámá
przyſzłá do Therſy / á gdy wſtępo-
wálá ná prog domu vmárło dźiećie
18. Y pogrzebli go á płákáli nád nim
wſzyſcy Izráelczycy / według ſło-
wá Páńſkiego kthore opowiedźiał
przez ſługę ſwego Achiaſzá proroká
19. Ale ine ſpráwy Jeroboámowe / iáko walczył y Krolował / ſpiſáne ſa
w Kronikách Krolow Izráelſkich.
20 A czás iáko długo Krolował Jeroboám / był dwádźieśćiá lat y dwie
potym záſnął z oycy ſwymi / á Krolował po nim Nádáb ſyn iego.
21. [a] Roboám też ſyn Sálomonow
Krolował w Judá / á było Roboámowi czterdźieśći lat y rok gdy po-
czął Krolowáć / á pánował ſiedm-
naśćie lat w mieśćie Jeruzalem / ktore ſobie Pan obrał ze wſzytkiego po

[B] To ieſt / Eufráten / A to ſie rozumie o vćiśnieniu ktorym Aſsyryani trapili Izráelczyki.
C Tygáie poświecone były báłwanom.
D To ieſt / Názginienie.
[a] 2. Kron.12.v.13.

kolenia Izráelſkiego áby tám [E] było
imię iego: á mátká Roboámowá była [F] Náámá Ammonitká.
22 Y dopuśćił ſie Judá złośći przed
Pánem / á wzruſzyli go grzechy ſwymi ku gniewu / więcey niż kiedy grze
ſzyli oycowie ich.
23 Abowiem też y oni pobudowáli
ſobie káplice ná gorách / ſłupy y gáie
ná káżdym págorku wyſokim / y pod
káżdym drzewem źielonym.
24 Byli też w źiemi oney y Sodomczycy ſpráwuiac ſie wſzyſcy według
wſzech obrzydliwośći pogánow /
ktore Pan wyrzućił od oblicznośći
ſynow Izráelſkich.
25 Tedy piatego roku zá Krolá Roboámá przyćiagnał Seſák Krol Egiptſki ku Jeruzálem.
26 Y pobrał wſzytki Skárby z Domu
Páńſkiego y z domu Krolewſkiego /
[g] wźiął też wſzytki Tarcze złote ktorych był náſpráwował Sálomon.
27 Ná ktorych mieyſce Krol Roboám ſpráwił Tarcze miedźiáne / y po
ruczył ie przełożonym nád drabánty
kthorzy ſtrzegli drzwi domu Kro
lewſkiego.
28 A kiedy iedno ſzedł Krol do Domu Páńſkiego / noſili ie drabánci / á
odnoſili záſię do ſwoich komor.
29 Ale ine ſpráwy Roboámowe y
wſzytko co czynił / ſpiſano ieſth w
Kronice Krolow Judſkich.
30 Y byłá woyná vſtáwiczna miedzy Roboámem y Jeroboámem.
31. Y záſnął Roboám z oycy ſwymi /
á pogrzebion ieſt przy nich w Mieśćie Dawidowym / Y było imię mátki iego Náámá Amonithká / A po
nim Krolował Abiám ſyn iego.

E To ieſt / Aby názywáne było miáſtem Bożym.
F Tá byłá przywiodłá Roboáma ſyná ſwego ku báłwochwalſtwu / iáko też byłá vczyniłá Sálomonowi oycu iego / Nie bez przyczyny wſpominá te niewiáſtę po ſtronná y báłwochwálce / áby ſie vkazáło iż Pan náſz Jezus kryſtus chćiał ták mieć / áby cudzoźiemcy y báłwochwálcy byli do niego przyłaczeni / iáko y Izráelczycy.
[g] Wyżſzey.10.v.16.

Kapitu. 15.

1. Abiám gdy Krolował trzy latá nád Judá. 8. Vmárł / po nim Azá náſtał. 24. A po Azie náſtał Jozáfáth. 25. Nádáb był Krolem nád Izráelem. 28. A po nim Báázá / ktory wytráćił potomſtwo Jeroboámowe

1. [*] Roku thedy oſmnáſtego zá Krolá Jeroboámá ſyná Nábáthowego / Krolował Abiám
nád Judá.
2. Ten iedno trzy látá pánował w
Jeruzálem / á imię mátki iego było
Máácha corká Abſálomowá.
3. Y chodźił we wſzytkich grzechoch
oycá ſwe-

[*] 2. Kron.13.v.1.

oycá ſwego ktore czynił przed nim/
á nie trwał ſtátecznem ſercem przy
Pánu Bogu ſwoim/iáko Dawid
oćiec iego.
4. A wſzákoż Pan Bog ie° dla Dawi
dá dał mu A świátłość w Jeruzálem
wzbudźiwſzy po nim ſyná iego v/
twierdzáiac Jeruzálem.

A To ieſt/Syná w dobrey wierze poſtánowionego/to ieſt Aze/ktory był świátłośćia ludowi Jzráelſkiemu/á wyrwał go z pośrzod onych ciemnośći bałwochwálſkich.

† 2. Sámu.11.v.4. y 17.y.12.v.9.

5. Przeto iż Dawid czynił wſzytko
co ſie nalepiey Pánu podobáło/á nie
vchylał ſie od żadnego iego roſkazá/
nia po wſzytek czás żywotá ſwego/
† oprocz tylko oney ſpráwy z Vryá
ſzem Hetejſkiem.
6. Y byłá vſtáwiczna woyná miedzy
Roboámem y Jeroboámem poki ie/
dno żyw był.
7. Ale inſze ſpráwy Abiámá y w/
ſzytko co czynił/nápiſáne ſa w Kro
nikách Krolow Judſkich *J bywáłá
walká miedzy Abiámem y Jeroboá
mem.

* 2. Kron.13.v.2.

° 2. Kron.14.v.1.

8. ° Potym záſnał Abiám z oycy ſwe
mi/á pogrzebiono go w mieśćie Da
widowem/y náſtał po nim ná Kro
leſtwo Azá ſyn iego.
9. Tedy dwudźieſtego roku zá Jero
boámá Krolá Jzráelſkiego/Krolo
wał Azá nád Judá.
10 A był Krolem w Jeruzálem czter
dźieśći lat y rok/á imie B Mátki iego
było Máächá corká Abſálomowá.

B Byłá bábá iego/Jáko też y Dawidá nazywa czeſtho piſmo Oycem/ktory był Dźiádem.

11. Ale Azá ſpráwował ſie thák iáko
ſie Pánu podobáło/iáko y Dawid o
ćiec iego.
12. Abowiem wytráćił Sodomczyki z źie
mie/ y wyrzućił wſzytki báłwany
ktorych náſpráwowáli oycowie ie°.
13. Ktemu też mátkę ſwa Máächę z/
rzućił z pánowánia/ktora byłá zbudo
wáłá C báłwaná w gáiu/ále gi Azá
dał porabáć y ſpalić v potoká cedron
14 A choćiaż Káplic nie pokáźił/ied
nák przedſie ſerce ſwe ſtátecznie zá
chował Pánu D po wſzytek czás ży/
wotá ſwego.
15. Y wnioſł rzeczy poświecone oy/
cá ſwego/y rzeczy ktore ſam poświe
ćił do Domu Páńſkiego/śrebro/zło
to/y naczynia.
16. Y byłá vſtáwiczna woyná miedzy
Azá y Báázá Krolem Jzráelſkim po
wſzytek czás ich żywotá.
17. Abowiem Báázá Krol Jzráelſki
ćiagnał przećiw Judźie/á zbudo/
wał Rame áby záwárł źiemie/iżby
nikt nie przyſzedł áni wyſzedł do
Azy Krolá Judſkiego.

C Tho był ſromotny Báłwan/w gáiu ktory był themuż poświecony/Niektorzy mnimáia/iż był báłwan kthorego zwano Pan áby był ná poſtrách onemu ludowi.

D To mamy rozumieć o więcſzey częśći krolowánia iego ábowiem też ná niektory czás zgrzeſzył.

18. Tedy Azá wźiawſzy wſzytko zło/
to y śrebro ktore było pozoſtháło w
ſkárbie domu Páńſkiego y w ſkárbie
Krolewſkim/dał ie w rece ſłużebni
kom ſwoim/á E poſłał ie do Bená/
dádá ſyná Tábremoná/ſyná Hezyo/
ná Krolá Syryiſkiego/ktory mieſz/
kał w Dámáſzku z tym poſelſtwem

E Tu zgrzeſzył niedowiárſtem/iż więcey nádźieie ſwa pokłádał w mocy ludzkiey ániżeli w Bogu.

19. Jż ieſt przymierze miedzy mna y
miedzy toba/á miedzy oycem moim
y miedzy oycem twym/otoć ſzle dá/
ry złoto y śrebro/ábyś zrzućił przy/
mierze twe z Báázá Krolem Jzráel/
ſkim/áby odćiagnał odemnie.
20 Y vczynił to Benádád k woli Kro
lowi Azie/ iż poſłał ſwe Hetmány z
woyſki ktore miał przećiw miáſtom
Jzráelſkim/y poborzył Ahion/Dán/
y Abelbethmáäch/y wſzytko Cene
roth/y wſzytke źiemie Neftáli.
21. To gdy vſłyſzał Báázá przeſtał bu
dowáć Ramy/y mieſzkał w Terſie.
22 Tedy Krol Azá zebrał wſzytek lud
Judſki żadne° nie zoſtáwuiac/á ro
znioſł kámienie y drzewo z Ramy/
ktore był pobudował Báázá/á zprá
wił imi Gábáá Beniámin y Máſfá
23 Ale wſzytki ine ſpráwy Azy y wſzy
tká ie° moc/y cokolwiek iedno czy/
nił/y miáſtá ktore zbudował/ ſpiſá
ne ſa w kronikách Krolow Judſkich
á w czáſu ſtárośći ſwey chorzał ná nogi
24 Zátym záſnał z oycy ſwemi/y po/
grzebion ieſt z nimi w mieśćie Da/
widá oycá ſwego/á Krolował po
nim Jozáfát ſyn iego.
25 Ale Nádáb ſyn Jeroboámow ná
ſtał ná Kroleſtwo Jzráelſkie wto/
rego roku Kroleſthwá Azy Krolá
Judſkiego/y Krolował nád Jzrá
elem dwie lećie.
26 Y czynił złość przed Pánē chodzac
drogámi oycá ſwe°/y w onych grze/
choch w ktore on wpráwił Jzráelity
27 Przećiw ktoremu Báázá ſyn A/
chie z domu Jzáſchár ſprzyſiagł ſie/
y poráźił go v Gebethon miáſtá Fili
ſtyńſkiego / bo Nádáb ze wſzytkim
Jzráelem obległ był Gebethon.
28 Y zábił go Báázá roku trzećiego
zá pánowánia Azy Krolá Judſkie/
go/á ſam Krolował miáſto niego.
29 *Ten gdy Krolowáć poczał/wy/ * Wyżſzey.14.v.10.
mordował wſzytek dom Jeroboá/
mow/á nie zoſtáwił żadnego z ná/
rodu Jeroboámowego áż wſzythki
wytráćił/wedlug słowá Páńſkie/
go ktore był opowiedźiał przez ſn/

ge ſwego Achiaſzá Sylonitſkiego.
30 A to dla grzechow Jeroboámo-
wych ktorych ſie dopuſcil/ y w kto-
re wpráwil Izráelczyki/ y dla prze
ſtepſtwá ktorym wzruſzyl ku gnie-
wu Páná Bogá Izráelſkiego.
31. A ine ſpráwy Nádábowe/ y w-
ſzytko co czynil/ ſpiſano ieſt w Kro
nikách Krolow Izráelſkich.
32 Y byla vſtáwiczna walká miedzy
Azą y Báázą Krolem Izráelſkim po
ki iedno żywi byli.
33 A roku trzeciego zá pánowánia
Azy Krolá Judſkiego/ Krolowal
Báázá ſyn Achie nád wſzytkim I-
zráelem w Therſie/ przez czthery á
dwádzieſciá lat.
34 Y czynil złość przed Pánem/ cho
dząc drogámi Jeroboámowymi/ y
w grzechu iego w ktory wpráwil I-
zráelity.

KApitu. 16.

1. 7. Báázie opowieda Jehu prorok/ do-
mu iego wyniſzczenie. 8. Elá po nim náſta
wa. 10. Zámbry go zábil. 11. Dom iego wſzy-
tek wygládził/ y miáſto niego Krolowal.
18. Zámbry ſam ſie wrzucil do ogniá. 21.
Ambry po nim Kroluie. 28. Acháb náſta
wa po nim. 31. Ktory poymuie Jezábel. 32.
Jego bálwochwálſtwá.

1. BYlo ſlowo
Páńſkie do Jehu
ſyná Hánániego/
áby mowil Báázie
tymi ſlowy.
2. Dla tego iżem cie
wydźwignal z prochu/ á poſtáno-
wilem cie Kſiążeciem nád ludem I-
zráelſkim/ á tyś przedſie chodził dro
gámi Jeroboámowymi/ y w práwi
łeś w grzech lud moy Izráelſki/ po-
budzáiąc mie ku gniewu grzechy
ich.
3. Oto ia odrzuce twe potomſtwo
Báázá y potomſtwo domu twego/
* Wyżſzey. 15. v. 29. á vczynie dom twoy* iáko dom Jero
boámá ſyná Nábáthowego.
4. Tego ktory z rodu twego vmrze
w mieſcie/ ziedzą pſi/ á tego ktory
vmrze ná polu/ ziedzą ptacy powie
trzni.
5. A oſtátek ſpraw Báázy/ y co czy-
† 2. Kron. 16. v. 1. nil/ y co byla zá moc iego/ † to wſzyt
ko ſpiſano ieſt w Kronice Krolow
Izráelſkich.
6. A thák gdy záſnal Báázá z oycy
ſwymi/ pogrzebion ieſt w Therſie/
á po nim Krolowal ſyn iego Elá.
7. Wypelnilo ſie tedy ſlowo Páńſkie Báázá.
ktore mowil przez Jehu proroká ſy Elá.
ná Hánániego przećiwko Báázie y Zámbry.
potomſtwu iego/ y przećiw wſzyt- Ambry.
kim złym ſpráwam ktorych ſie dopu
ſzczal przed Pánem/ wzruſzáiąc go
ku gniewu ſpráwámi ſwemi/ iż go
toż potkáć miálo co y dom Jeroboá-
mow/ y dla tego też iż on gi zábil.
8. A dwudzieſtego y ſzoſtego roku
zá pánowánia Azy Krolá Judſkie
go/ Elá ſyn Báázy Krolowal nád
Izráelem w Therſie dwie lećie.
9. Przećiwko ktoremu ſprzyſiągl ſie
ſlugá iego Zámbry/ hetman nád po
lowicą rycerſtwá: A ná ten czás E-
lá mieſzkáiąc w Therſie/ byl piiá-
nym y ożrálym w domu Arſy/ ktory
byl ſprawcą nád Therſą.
10 "Y przyſzedſzy zábil á zámordo- " 2. Kron. 9. v. 31.
wal go we dwudzieſtym y ſiodmym
roku pánowánia Krolá Azy/ á ſam
Krolowal miáſto niego.
11. Then gdy począl Krolowáć á o-
ſiadl ſtolicę ie°/ wymordowal wſzy
tek dom Báázy áż do ſzczątká/ thák
krewne iego iáko y przyiacioly.
12. A ták Zámbry wygládził wſzy-
tek dom Báázy/ wedlug ſlowá Páń
ſkiego ktore o nim powiedzial przez
Jehu proroká.
13. Dla wſzytkich grzechow Báázy/
y dla grzechow Ele ſyná iego kto-
rych ſie dopuſcili/ y wpráwili w nie
wſzytki Izráelity/ á ták wzruſzyli ku
gniewu prożnoſciámi ſwymi Pá-
ná Bogá Izráelſkiego.
14 Ale ine ſpráwy Ele y wſzytko co
czynil/ ſpiſano ieſth w Kronikách
Krolow Izráelſkich.
15. Dwudzieſtego tedy y ſiodmego
roku zá pánowánia Azy Krolá Jud
ſkiego/ Krolowal Zámbry przez
ſiedm dni w Therſie/ á ná ten czás
leżálo woyſko v Gebethon miáſtecz
ká Filiſtyńſkiego.
16. A gdy vſlyſzal lud w obozie tako
wą rzecz/ iż Zámbry ſprzyſiągſzy ſie
zábil Krolá/ tedy wſzyſcy Izráelito
wie poſtánowili Krolem Amry het
máná woyſká Izráelſkiego onegoż
dniá w obozie.
17. A ták Amry ze wſzytkim ludem
Izráelſkim odćiągnawſzy od Gebe-
thon/ oblegli Therſe.
18. Co gdy obaczyl Zámbry iż wzięto
miáſto/ wſzedl ná pálac Krolew-
ſki/ á tám

ſki/ á támże gi zápalił około śiebie y
vmárł.
19. A to dla grzechow ktorych śie do⸗
puścił złośćiwie śie spráwuiąc przed
Pánem/ á chodząc drogámi Jero⸗
boámowymi/ y w grzechoch ktorych
śie dopuszczał/ y Jzráelczyki w nie
wpráwował.
20 Ale ine spráwy Zámbry/ y iego
sprzyśiężenie/ spisáne iest w Kroni⸗
kách Krolow Jzráelskich.
21. Thedy śie lud Jzráelski rozerwał
ná dwie częśći/ połowicá ludu zo⸗
stáłá z Thebni synem Ginethowym
obráwszy go sobie Krolem/ á druga
połowicá zostáłá przy Amrym.
22 Ale lud ktory przestawał z Am⸗
rym/ był silen ludowi onemu ktory
zostawał z Thebni synem Ginetho
wym/ Y vmárł Thebni/ á Amry
Krolem został.
23 Roku tedy trzydźiestego y pier⸗
wszego zá pánowánia Azy Krolá
Judskiego Krolował Amry nád J
zráelem dwánaśćie lat/ w Tersie był
sześć lat Krolem.
24 Kupił potym gorę Sámáryey od
Semerá zá dwá thálenty śrebrá/ y
pobudował ná oney gorze/ á wez⸗
wał imie miástá ktore zbudował i⸗
mieniem Semerowem ktory był pá
nem oney gory Sámáryey.
25 Ale Amry czynił złość przed Pá⸗
nem/ á dopuszczał śie przed Pánem
rzeczy gorszych niżli wszyscy ktorzy
przed nim byli.
26 Y chodził wszytkimi drogámi Je⸗
roboámá syná Nábáthowego/ y w
grzechu w ktory on wpráwił lud J⸗
zráelski/ wzruszáiąc ku gniewu Pá
ná Bogá Jzráelskiego proznośćiámi
swemi.
27 Ale ostátek spraw Amrego y w⸗
szythko co czynił/ ktemu y moc iego
ktora pokázował spisána iest w kro
nikách Krolow Jzráelskich.
28 Zásnął potym Amry z oycy swy⸗
mi/ á pogrzebion iest w Sámáryey/
po ktorym krolował Achab syn ie⸗.
29 A thák Achab syn iego krolował
nád Jzráelem trzydźiestego y osme⸗
go roku/ zá pánowánia Azy Krolá
Judá/ á trzymał Krolestwo Jzráel
skie w Sámáryiey dwádźieśćiá y
dwie lećie.
30 A nád wszytki ine kthorzy przed
nim byli gorzey śie Achab spráwo⸗
wał przed Pánem.
31. A nie máiąc ná tym dosyć iż cho⸗
dźił w grzechoch Jeroboámá syná
Nábáthowego/ wźiął sobie zá żonę
Jezábel corkę Ethbáálá Krolá Sy
dońskiego/ á szedszy służył Báálowi
y chwalił go.
32 Przytym postáwił Ołtarz Báá⸗
lowi w kośćiele Báálowym/ kthory
zbudował w Sámáryey.
33 Ktemu Achab násádźił gay/ á oną
spráwą swą thym więcey wzruszył
ku gniewu Páná Bogá Jzráelskie
go nád wszytki ine Krole kthorzy
przed nim byli.
34 Zá iego czásu budował Hiel z Be
thel [A] Jerycho/ á gdy záłożył grun⸗
ty iego/ stráćił pierworodnego syná
swego Abirámá/ á gdy iuż wysthá⸗
wował bramy/ tedy stráćił Sekubá
námłodszego swego syná/ według
słowá Páńskiego ktore powiedźiał
przez Jozuego syná Nunowego.

A Abowiem był Pan roskazał/ że miásto być ni⸗gdy budowáne/ O czem pátrz v Jozuego. Ká.6.v.26.

KApit. 17.

1. Eliasz głod opowieda. 5. Żywią go kru⸗cy. 9. Postan iest do niektorey wdowy do Sárepty. 19. Támże wskrzesił syná iey.

1. GEdy rzekł E⸗
liasz [A] Tesbithá z o
bywátelow Gálá⸗
ádu do Achabá / *
Swiádkie mi iest
pan Bog Jzráelski
przed ktorego oblicznośćią stoię/ że
przez thy látá áni deszczáni rosá nie
vpádnie ná źiemię/ iedno ná słowo
moie.
2. Y było do niego słowo Páńskie
tákowe.
3. Jdź z thąd á obroć śie ná Wschod
słońcá/ y skryi śie w potoku Cháryt
ktory iest przećiw Jordanu.
4. A bedźiesz pił z potoká/ A kruko
mem [B] roskazał áby ćie żywili.
5. Ktory czyniąc dosyć słowu Pán⸗
skiemu/ szedł á vśiadł w potoku Chá
ryth/ ktory był przećiw Jordanu.
6. Y przynośili mu krucy chleb y mię
so/ ták z poránku iáko y w wieczor/
á nápiiał śie z potoká.
7. Lecz po máłym czáśie wysechł on
potok bo nie szedł deszcz ná źiemię.
8. Potym Pan rzekł do niego tymi
słowy.
9. *Wstań á idź do Sárepty Sydoń
skiey y mieszkay tám/ otom [C] roskazał
wdowie niewieśćie áby ćie żywiłá.

A Thezbon/ iáko pisze Józefus/ iest miástho w pokole⸗niu Mánássesowē zá Jordanē ku wschodu słońcá pod gorą Gáláád.
* Ekkle. 48. v.3.

B Ten przykład zá cny Eliászow/ iest ku náuce wszythkim kthorzy idą zá powołánim Páń⸗skim / áby śie ná zbyth nie stáráli o tych doczesnych rze czach / gdyż Pan Bog záwżdy ie ma ná pilney pieczy.
C Thák iáko był Pan z nieiákiego podusczenia przy⸗pędził kruká iż ży⸗wił Eliaszá. Tak też y chuć tey nie⸗wiásthy pobudźił ku Eliaszowi / co tu ná tym mieyscu zowie roskazánim
* Jakob. 5. v. 17.

†Luk. 4. v. 25.

10 †Tedy on szedł do Sárepty/ y przy
szedł do brany miástá/ A oto niewiá
stá wdowá zbieráłá drwá/ ktorey zá
wołáwszy rzekł ku niey/ Prosze przy
nieś mi throche wody w naczyniu
ábych sie nápił.
11. A gdy oná szłá áby mu przyniosłá/
tedy ná nie záwołał prosząc iey áby
mu przyniosłá y troche chlebá.
12. Ná co mu oná odpowiedźiáłá/
Jest mi świádkiem Pan Bog twoy
żeć nie mam kesá pieczonego chlebá/
chybá spełna garść maki w dzbánku/
á troche oliwy w flászy/ á oto teraz
zebráłám ty kilká drzewien ábych szłá
y zgotowáłá sobie y synowi swemu/
ziadszy to ábychmy pomárli.
13. Tedy do niey rzekł Eliasz/ Idźże/
nie boy sie/ á iákoś rzekłá ták vczyń/ á
wszákoż z támtad vpiecz mi podpło
myk máły y przynieś mi gi/ á potym
też sobie y synowi swemu vczynisz.
14 Abowiem thák powiedźiał Pan
Bog Izráelski/ Nie vbedźie z tey fá
sy maki/ áni oliwy z tego dzbánká/
áż do onego czásu gdy Pan spuśći
deszcz ná źiemie.
15. A przetoż oná szłá y vczyniłá w-
szytko podług roskazánia Eliaszo-
wego/ á ták iádłá y oná y on/ y wszyt
ká czeladź iey przez ony czásy.
16. A nie vbywáło maki z oney fásy/
áni oliwy z dzbánká według słowá
Páńskiego kthore powiedźiał przez
Eliaszá.
17. Potym czásu niektorego roznie-
mogł sie syn niewieśćie pániey domu
onego/ á miał ták cieszka niemoc ná
sie/ że skonał.
18. A przetoż sámá rzekłá do Eliaszá/
Coż emći winná meżu Boży/ [D] á dla
tegożeś do mnie przyszedł ábyś przy
wiodszy ná pámieć złość moie vmo-
rzył syná mego.
19. Ale on rzekł do niey/ Day mi syná
twego. Y wźiawszy go z łoná iey/
niosł go do gmáchu w ktorym miesz
kał/ á położył go ná łożu swoim.
20 Y wołał do Páná thymi słowy/
Pánie Boże moy/ izali theż bedźiesz
trapił te wdowe v ktorey mieszkam
iżeś zábił syná iey?
21. A ták sie trzy kroć położył ná dźie
ćiećiu wołáiac do Páná á mowiac/
Prosze Pánie Boże moy niechay sie
wroći duszá dźiećiatká tego w wne
trznośći iego.
22 Y wysłuchał Pan głosu Eliaszo
wego/ á wroćiłá sie duszá w dźiećie
y ożyło.
23 Potym go wźiawszy Eliasz przy
wiodł z gmáchu do domu/ á oddał
mátce iego: Y rzekł do niey/ Widźisz
iż syn twoy żyw iest?
24 Zátym rzekłá niewiástá ku Elia
szowi/ Teraz iuż znam iżeś iest mąż
Boży/ á prawdźiwe iest słowo Páń
skie w vśćiech twoich.

[D] To iest ábych byłá thák karána zá grzechy moie. Tho mowi nie iżby miátá zá złe iż v niey mieszkał Prorok/ ále to mowi z sercá pokornego/ gdy świątość iego przyrownywa ku złośćiam swoim.

Kapitu. 18.

1. Eliasz posłan iest od Bogá do Achábá. 7. Abdyás mu oznáymuie co o nim Acháb myśli. 17. Oskárżon iákoby miał wzruszáć pokoy pospolity w Izráelu. 22. 39. Vkázuie cudem przy ofierze iż Bog Izráelski iest Bogiem prawdźiwem. 40. Pomordował Proroki Báálowe. 45. Deszcz dan iest z nieba źiemi Izráelskiey.



1. WO niemá-
łem tedy czáśie
rzekł Pan do
Eliaszá roku
[A] trzećiego ty-
mi słowy/ Idź
á vkaż sie sáme
mu Achábowi/ ábych dał deszcz ná
źiemie.
2. A przetoż Eliasz szedł áby sie vka
zał Achábowi/ gdźie ná ten czás był
głod wielki w Sámáryey.
3. Y wezwał Acháb Abdyaszá spra-
wce domu swego/ á ten Abdiász bał
sie bárzo Páná.
4. A gdy Jezábel mordowáłá Pro-
roki Páńskie/ tedy ich Abdiász wźiął
sto/ y skrył ich po piećdźieśiat do iá-
skinie/ żywiac ie chlebem y woda.
5. Rzekł potym Acháb ku Abdyászo
wi/ Obeydź źiemie do wszythkich
źrzodł y do wszytkich potokow/ o-
wa gdźie naydźiemy trawe ku ży-
wnośći koniom y mułom/ áby nam
bydłá nie pozdychały.
6. A ták sobie rozdźielili źiemie kedy
idź mieli/ y szedł sam Acháb drogą w
iedne strone/ á Abdyász szedł theż
sam inszą drogą.
7. Y gdy iuż Abdyasz był w drodze/
potkał sie z nim Eliasz/ tám gdy go
poznał/ vpadł przed nim ná oblicze
ták mowiac/ A tyżeś to iest moy pá
nie Eliaszu?
8. A on mu odpowiedźiał/ Jam iest/
Idźże á opowiedz pánu twemu/ że
tu iest Eliasz.
9. Do ktorego on rzekł/ Cożem wi-
nien iż

[A] To iest/ iáko wyszedł z źiemie Izráelskiey.

nien/ iż mie chceſz podáć w ręce A-
chábowi áby mie zábil.
10 Otoć mi ieſt świádkiem pan Bog
twoy że niemáſz żadne° narodu áni
Króleſtwá/ kędyby moy Pan nie ro
zeſlal áby ćie ſzukano: A gdy mu po
wiedziano iż ćie niemáſz/ tedy obo-
wiązal przyſięgą Króleſtwá y naro
dy iáko o tobie nie wiedzą.
11. A thy mi teraz roſkázuieſz ábych
ſzedl opowiedáć Pánu ſwemu / iż
tu ieſt Eliaſz?
12. Otoż gdy ia odeydę od ćiebie/ te-
dy ćie Duch Páńſki zánieſie ná miey
ſce ktorego ia wiedzieć nie będę/ á ia
ieſliżbych ſzedl y opowiedzial Achá-
bowi/ á on byćie nie nálazl/ thedyć
mie zábiie/ á ia ſlużebnik twoy boię
ſię Bogá od mlodośći mey.
13. Azaż ći tego nie powiedano Pá-
nu memu com vczynil/ gdy Jezabel
mordowálá Proroki Páńſkie/ żem
ich ſkryl ſto/ á po piąćidzieſiąt cho-
wálem ich w iáſkini żywiąc ie chle-
bem y wodą?
14 A ty teraz mowiſz ábych ſzedl y o-
powiedzial Pánu memu o tobie E
liaſzu iżby mie zábil.
15. Odpowiedzial mu Eliaſz /
Swiádkiem mi ieſt Pan zaſtępow
przed ktorego oblicznośćią ſtoię/ że
ſię ia dziś vkáżę iemu.
16. A ták Abdyaſz ſzedl przećiwko A
chábowi oznáymuiąc mu to/ y ſzedl
Achab przećiw Eliaſzowi.
17. A vyrzawſzy go Achab/ rzekl ku
niemu/ [B] A tyżeś ieſt kthory czyniſz
zámieſzki w Jzráelu?
18. Ná co mu on odpowiedzial/ Nie
iać czynię zámieſzek w Jzráelu/ ále
ty y dom oycá twoiego/ gdyż opuśći
wſzy roſkazánie Páńſkie náſládu-
iećie Báálow.
19. A thák theraz obeſzli/ á zbierz do
mnie wſzytki Jzráelity ná gorę Kár
mel/ y pulpiętá ſtá prorokow Báá-
lowych/ przytym cztery ſthá proro-
kow gáiowych/ ktorzy ſiádáią v ſto
lu Jezabele.
20 Przethoż Achab obeſlal wſzytki
ſyny Jzráelſkie/ y zebrał wſzytki pro
roki ná gorę [C] Kármel.
21. Y przyſtąpiwſzy Eliaſz do wſzyt
kiego ludu/ rzekl ku nim/ [D] Y dlugoż
chrámáć będziećie y ná the y ná owe
ſtronę? Jeſliżeć Pan ieſt Bogiem/
idźćież zá nim: á ieſli też Báál/ idź-
ćież zá nim: Y nie odpowiedzial
mu ná to lud by ſlowká.
22 Tedy rzekl powtore Eliaſz do lu
du/ Otom ia iedno ſam zoſtal z Pro
rokow Páńſkich/ á prorokow Báá-
lowych ieſt pul piętá ſtá mężow.
23 A thák niechay nam dádzą dwá
ćielcá/ niechayże ſobie obiorą ćielcá ie
dnego/ á porąbią go ná ſztuki/ y ſklá
dą ná drwá / iedno ogniá niechać
niepodkládáią: A ia też przygotuię
drugiego ćielcá/ ktorego polożę ná
drwách niepodkládáiąc ogniá.
24 Wzywayćież imieniá Bogow
wáſzych/ á ia też będę wzywal imie-
niá Páńſkiego: A ták ten Bog kto-
ry wyſlucha á ſpuśći ogień/ niechay
będzie Bogiem: Ná co wſzytek lud
odpowiedzial/ Bárzo dobrze mo-
wiſz.
25 Nád tho ieſzcze rzekl Eliaſz do
prorokow Báálowych / Obierzćie
wy ſobie ćielcá iedne°/ á zgothuyćie
go pierwey bo was ieſt więcey/ wzy
wayćież imieniá Bogow wáſzych/
ále ogniá nie podkládayćie.
26 A ták wzieli ćielcá kthorego im
dal / á zgotowawſzy go/ wzywáli
imieniá Báálowego od poránku áż
do poludniá ták mowiąc / Wyſlu
chay nas Báál: Ale nie byl nikth co
by ſię im ozwal ábo odpowiedzieć
miał. [E] Y ſkakáli przez on oltarz kto
ry byli vczynili.
27 A gdy iuż bylo poludnie/ tedy z
nich Eliaſz ſzydzil mowiąc/ Wo-
laycie więcſzym gloſem / boć ieſth
Bog/ iedno muśi coś inego myſlić/
ábo ſię czym báwi/ ábo ieſth w dro-
dze/ ábo ſpi/ owa ſię ſnadź ocući.
28 A ták wolali gloſem wielkim/ y
rzezáli ſię wedle ſwe° zwyczáiu brzy
twámi y puſzczádly / áż ſię krwią
oblewáli.
29 A gdy minelo poludnie/ á [F] proro
kowáli áż do czáſu ofiáry/ thedy nie
bylo żadne° ktoby im odpowiedzieć
miał/ ábo ie wyſluchal.
30 Zátym Eliaſz rzekl do wſzytkie-
go ludu/ Przyſtąpćież do mnie/ A z
ſzedl ſię wſzytek lud ku niemu/ y ná
práwil oltarz Páńſki rozwálony.
31. [G] Wziawſzy potym Eliaſz dwá-
naśćie kámieni wedle liczby pokole-
nia ſynow Jákobowych/ ku ktore-
mu byl Pan rzekl/ * iż imię iego miá
lo być Jzráel.
32 Y zbudowal oltarz z kámieniá w
imię Páńſkie/ á vczynil przekopę iá
koby dwie

[B] Okrutnicy y wſzyſcy kthorzy ſię z przećiwiáią Pánu Bogu ſwoią nie powśćiągliwą hárdośćią / potwarzáią prawdziwe chwálce Boże/ á ktadą ná nie wſzythkę winę káżdego nieſzcześćia/ choćiaż ſá mi ſą przyczyną przez złośći ſwoie.

[C] Gorá tá ieſth ná gránicách pokolenia Zábulon y Aſſer/ od zachodu ku Morzu wielkiemu A ieſt y druga gorá tákże wezwaná nie dáleko Hebron w Judá/ ſkąd byt Nadab mąż Abigail.

[D] Rarze ich nieſtátecznośc w wierze.

[E] Jákoby ſzaleni chodząc á chramiąc około olthárzá/ okázuiąc thák fráſunek vmyſłu ſwego.

[F] Wzywáli Báálá obchodząc iego chwały.

[G] W tey táiemnicy zámykata ſię oſobliwa náuká dla ludu ábowiem známionowátá iż ſię záſię dwánaśćie pokolenie ſpołu złączyć miáto w ieden zakon / y w iedne wiárę / y w iedno przymierze z ſámym prawdziwym Bogiem iáko dwánaśćie kámieni ſą złączone w oltarz/ ná ktorym Bog ofiáry ty ktore tám ſpráwowano wdzięcznie przyimował

* w 1. Mo. 32. v. 28 w 2. Krol. 17. v. 34

koby dwie brożdżie około ołtarzá.
33 Zgotował pothym drwá y porą-
bał cielcá ná sztuki / y skłádł go ná
drwá.
34 Y rzekł / Náczerpaycie wody we
cztyry wiádra / á wyleycie ia ná te o-
fiáre coma być paloná y ná ty drwá /
Rzekł nád to / Vczyńcie ieszcze po
wtore / y vczynili ták / Rzekł ieszcze
potym / Vczyńcie thák y potrzecie. Y
vczynili trzeci kroć.
35 Ták iż płynęły wody około ołta-
rzá / á przekopá byłá nápełnioná wo
dá.
36 A gdy czás był spráwowánia o-
fiar przystąpił Eliasz prorok / y mo
wił / [H] Pánie Boże Abráhámow /
Izáákow y Izráelow / Dziś nie-
chay poznáią iżeś ty iest Bogiem w
Izráelu / á iżem ia iest sługá twoy /
ktory to wszytko czynie ná roskazá-
nie twoie.
37 Wysłuchayże mie Pánie wysłu-
chay / á niechay pozna lud ten / iżeś
ty iest Pan Bog / á iżeś ná zad obro
cił serce ich.
38 Tedy spadł [I] ogień Páński / y po-
palił ofiáre y drwá / kámienie / y proch
k themu wysuszył y wode kthora w
przekopie byłá.
39 To gdy vyzrał wszytek lud / vpá-
dli ná oblicze swoie á mowili / Pan
ći iest Bog / Pan ći iest Bog.
40 Tedy rzekł Eliasz / Pochwytayćie
proroki Báálowe / á żaden niechay
z nich nie vchodźi / Y pochwytano ie /
A tákże Eliasz odwiodł ie do poto
ká Cyson / y támże ie pomordował.
41 Potym rzekł Eliasz do Achábá /
Idź / iedz á piy / ábowiem oto szum
dżdżá wielkiego.
42 Tedy szedł Acháb áby iadł y pił / á
Eliasz wszedł ná wierzch gory Kár
melu / y padł ná ziemie / á oblicze swe
położył ná łonie swoim.
43 Potym rzekł do sługi swego / Idź
że teraz á wyizrzy ku Morzu / A ták
on szedszy wyizrał á powiedźiał iż
nic thákiego nie baczył / Ale mu on
rzekł / Idź áż do siodmego rázu.
44 A ták zá siodmym rázem rzekł ku
niemu / Oto máluczki obłoczek iáko
dłoń człowiecza wystepuie z morzá:
Tedy on rzekł / Idź á powiedz Achá
bowi / áby záprzągał á viezdzał / by
go desz nie zástał.
45 A gdy sie obrácał y tám y sám / oto
sie záćmiło niebo ze wszad obłoki y
wiátr wstał / á był desz bárzo wiel-
ki / A wsiadszy Achab ná woz / vie-
chał do Jezráel.
46 A ręká Páńska byłá nád Eliászem
y podpásał biodrá swe / á bieżał przed
Achábem áż przyszedł do Jezráel.

[H] Wzywa Páná tym tytułem / ogla- daiąc sie ná obietnice ktore vczynił Abrahámowi / Izáákowi / y Jakobowi / y ná przymirze ktore vczynił z ludem swem.

[I] Ten ogień ktory spadł z niebá / známienuie nam prawdźiwy ogień niebieski duchá Bożego zstępuiący do serc nászych ku strawie y ku pożárciu stárego nászego Adámá z iego pożądliwośćiámi / A thenże nas ogień czyni bespiecznemi o dobrowoleństwie Páná Bogá nászego przećiwko nam / iáko ten zwierzchowny ogień czynił paląc ofiary.

Kapitu. 19.

1. Eliasz vćieka przed Jezabelą. 4. Prágnie áby vmárł. 5. Anioł go obżywia. 8. Przez cztherdźieśći dni chodźi nic nie iedząc. 10. Żal iego o krzywde Bożą / y widzenie gdy mu sie Pan vkazał. 15. Pan Bog mu roská zuie áby pomázał Házáelá ná Krolesthwo Syryiskie. 16. Przythym y Jehu ná Krolestwo Izráelskie / á Elizeuszá ná vrząd proroki. 19. Ktory zá nim idźie.



1. Oznaymił
Achab Jezábe-
li wszytko co v
czynił Eliasz á
iż práwie wszy
tki proroki po
mordował mie
czem.
2. A ták Jezabel wypráwiłá posłá
ku Eliaszowi z temi słowy / Nie-
chać sie ták nádemna pomszczą bogo
wie / iáko ia iutro o tym czáśie nie
odeyme zdrowia twego ták iáko ied
nego z onych.
3. Tho gdy wyrozumiał Eliasz /
szedł gdźie sie mu zdáło / á przyszedł
do Bersábee ktore było w Judá / y
zostáwił tám sługe swego.
4. A sam szedł przez pusczą cáły dźień
á siadł pod drzewem iáłowcowym
żądáiąc áby mogł vmrzeć / á mo-
wiąc / Już dosyć o thym Pánie weż
mi z dusze moie / bo ćiem ia nie iesth
lepszy nád oyce swoie.
5. Potym sie vkładszy vsnął pod onę
iáłowcem / á oto ná ten czás tknął go
ánioł / y rzekł ku niemu / wstań á iedz
6. A gdy sie obeyrzał / otho w gło-
wách iego był chleb pieczony miedzy
zarzowiem y z czászą wody / A ták
iadł y pił / y vkładł sie po wtore.
7. Pothym sie wroćił ánioł Páński
ku niemu drugi raz / á tknął go ták
mowiąc / Wstań á iedz / ábowiem
masz dáleką droge.
8. A ták wstawszy iadł y pił / á szedł
posiliwszy sie onym pokármem przez
czterdźieśći dni y czterdźieśći nocy /
áż do Horeb gory Bożey.
9. Y wszedł do iáskiniey á przenoco
wał tám

* Rzym. 11. v. 3.
A Ná onymże mieſcu kedy ſię Pan vkazał Moiżeßowi/ vkázuie ſię też y Eliaßowi w widzeniu/ kthorem mu oznáymuie táiemnice ſpráwiedliwośći ſwey y miłośierdźia/ kthore ieſt w zakonie y w Ewánieliey/ A poſtánowił był poſty zakonne/ Moiżeßá y Eliaßá/ Ale Ewánieliey ſyná ſwego iedyne° ku oznaymieniu miłośierdźia.
B Ten gwałtowny wiátr znáczy nam ſrogość ſpráwiedliwośći Páńſkiey/ á gory záśię znáczą o ný wyniosłe y hárde ſercá/ á záśię ká mienie znáczą nam ſercá do końcá zátwárdzone/ A tákowić wßyſcy bywáią ſądem Páńſkiem pokrußeni/ ktory będźie wedle zakonu iego.
C Dla tego to mowi/ iż Pan nie ma tego w zwyczáiu áby miał idź z gniewem/ z ſtráchem/ y z śmierćią/ ale z wdźięcznośćią/ z pośćiechą y z żywotem
D Drżenie źiemie/ ogień y wiátr/ ſą znáki ſrogośći/ Sądu y ſpráwiedliwośći Páńſkiey ktore ſą vrzędy zakonne
E Ten wiátr ćichy y wdźięczny známienuie nam głos Ewánieliey/ ktora w ſobie ma poſelſtwo łáſki y miłośierdźia Bożego.
† 2. Kron. 9. v. 1.
Ekkle. 48. v. 8.
// Rzym. 11. v. 4.
F A aczkolwiek ſię ták wßedy z wierzchu okázowáło/ iákoby nic nie było cáłego w wierze/ á wßytká chwałá Boża iuż byłá do gruntu zepſowána/ y nie był iuż żaden znák prawdźiwego kośćiołá Bożego: A wßákoż my z tąd baczymy iż ſo

wał tám: A Pan mowił ták do niego/ Coż tu czyniß Eliáßu.
10 Ktory odpowiedźiał/ * Chutliwiem ſię záſtáwował o Páná Bogá záſtępow: Abowiem ſynowie Izráelſcy złamáli przymierze twoie/ ołtarze thwe popſowáli/ á Proroki twoie pomordowáli mieczem/ tylkożem ia ſam zoſtał/ y to ßukáią te°
iákoby mogli odiąć zdrowie moie.
11. Tedy on rzekł/ Wynidź á A ſtań ná gorze przed Pánem/ Abowiem oto pan przechodźi/ á wiátr wielki y mocny B podwrácáiący gory y łamiący ſkáły przed nim/ ále Pan C nie był w onym wietrze/ Zá onym wiáthrem było D drżenie źiemie ále Pan nie był w nim.
12. A zá drżenim źiemie ogień/ lecz y w
ogniu Pan nie był/ á záśię zá ogniem
głos ćichy y lekki.
13. To gdy vſłyſzał Eliáß zákrył płaſzczem oblicze ſwoie/ á wyſzedſzy ſtánął w dźiurze iáſkiniey/ A oto vſłyſzał głos mowiący ku niemu/ Co tu czyniß Eliáßu.
14 A on odpowiedźiał / Chutliwiem ſię záſtáwował o Páná Bo-
gá záſtępow: Abowiem ſynowie Izráelſcy złamáli przymierze twoie/
popſowáli ołtarze twoie / y proroki
twoie pomordowáli mieczem ták iż iednom ia ſam zoſtał/ y to czyháią ná me zdrowie iákoby mi ie odiąć mogli
15. Tedy rzekł Pan ku niemu/ Wroć
ſię w ſwą drogę ná puſzczą do Dámáſzku / á gdy tám przyidźieß pomaż Házáelá ná Kroleſtwo Syryiſkie.
16. A záśię Iehu ſyná Námſy pomaż
ná Kroleſthwo Izráelſkie / potym Elizeuſzá ſyná Sáfáthowego z Abelmeulá/ pomaż ná vrząd proroćki po ſobie.
17. † Y przyidźie ku temu/ że ktory vy
dźie od mieczá Házáelowego/ zábiie go Iehu/ á ktory vydźie mieczá Iehu zábiie go Elizeuſz.
18. // F Y záchowam ſobie w Izráelu
ſiedm tyśiecy ludźi ktorzy ſię nie kłániáli przed Báálem/ y kthorych vſtá go nie cáłowáły.
19. A ták on odſzedſzy z támtąd/ ná-
lazł Elizeuſzá ſyná Sáfáthowego
orzącego dwiemánaśćie par wołow
á ſam był przy dwunaſtey/ Tám gdy do niego Eliáß przyſzedł/ wrzućił

nań G płaſzcz ſwoy.
20 Ktory zoſtáwiwſzy woły bieżał zá
Eliáſzem y ták mowił/ Proſzę niechay pocáłuię oycá ſwego y mátkę ſwą/ á poydę zá tobą. Ktoremu on rzekł/ Idź á záśię ſię wroć/ ábowiem obácz co ćiem vczynił.
21. A thák wroćiwſzy ſię od niego/
wźiął parę wołow y zábił ie/ á przy náczyniu płużnym nawárzył mięſá/ y dał ieść ludowi/ á z támtąd wſtawſzy/ ſzedł zá Eliáſzem y ſłużył mu.

Kapit. 20.

1. Krol Syryiſki obległ Sámáryą. 22. 28. Y bluźni przećiw Pánu Bogu. 17. 29. Porażon dwá kroć od Achabá. 31. Ktory go wolno puſzcza. 35. O co ſię rozgniewał Pan Bog. 42. Y grozi mu.

1. Tedy Benádád Krol Syriyſki zebrał wſzytko woyſko ſwoie/ máiąc z ſobą trzydźieśći y dwá Krole/ przytym iezdne y wozy/ á przyćiągnąwſzy obległ Sámáryą y dobywał iey.
2. Y wypráwił z poſelſtwem ku A-
chábowi Krolowi Izráelſkiemu do
onego miáſtá.
3. Ktore było wty słowá/ Tákći dał
powiedźieć Benádád/ śrebro/ złoto twoie moie ieſt/ żony twoie y ſynowie twoi nacudnieyſzy moi ſą.
4. Ná tho mu odpowiedźiał Krol
Izráelſki thymi ſłowy/ Niechay ſię ſtánie Krolu moy pánie iákoś rzekł/ twoićiem ia y ze wſzytkiem co iedno mam.
5. Powtore przyſzli poſłowie do nie°
y rzekli/ Benádád ták mowi/ Posłałem był do ćiebie ábyś mi śrebro y złoto twoie/ żony y ſyny twoie oddał.
6. A iutro poſlę do ćiebie ſłużebniki
ſwe ktorzy wyplądrują dom twoy y domy ſłużebnikow twoich/ á wſzytko twoie kochánie będźie w ręku ich/ y rozbiorą ie.
7. A ták Krol Izráelſki wezwał ku
ſobie wſzytkich ſthárſzych z źiemie ſwey powiedáiąc im/ Proſzę vważćież á obáczćie czego złego ten ſzuka/ ábowiem posłał do mnie po żony moie/ y po ſyny moie/ po ſrebro y po złoto moie/ á iam mu nie odmowił.
8. Y rzekli do niego oni wſzyſcy ſtár-
ſzy y wſzytek lud/ Nie ſłuchay go/ áni przyzwalay ná to.

Elizeuß Prorok.
bie Pan zoſtáwuie nieiáki poczet wiernych/ á iż záwżdy zoſtawa czyſty Kośćioł iego/ choćiaż go nikt nie widźi.
G Płaßcz ten był znákiem nieiákim poświęcenia Elizeußowego/ iż wſiedł weń Duch Páńſki/ iáko w tego ktory był obleczony wnowe° czło wieká.

9. A thák on odpowiedźiał posłom
Benádádowym/ Powiedźcie Kro
lowi pánu moiemu/ Wſzytko o coś
kolwiek z pierwu posłał do ſłużebni
ká ſwego rádbym vczynił/ ále they
rzeczy vczynić niemogę: A ták po-
słowie odeſzli á te odpowiedź odnie
śli do páná ſwego.
10 Tedy Benádád posłał k niemu z
tym poſelſtwem/ Niechay mie thák
ſkarzą bogowie ieſliż ia nie przywio
dę z ſobą táką wielkość ludźi że wſzyt
kie° prochu Sámáryey nie doſtánie
áby z nich káżdy wźiął garść pełną.
11. Ná to odpowiedźiał Krol Jzrá-
elſki tymi słowy/ Powiedźcież mu/
※ Niechay ſię [A] nie chłubi zbroyny/ ták
iáko ten ktory iuż zbroię źiął z ſiebie.

[A] To ieſt niechay ſię nie cieſzy z zwy-cieſthwá kiedy ieſzce nie wygrał.

12. Thy słowá gdy vſłyſzał piiąc w
then czás z Krolmi w namiećiech/
rzekł do ſłużebnikow ſwych/ Przy-
puśććie ſzturm ku miáſtu/ Y vczyni
li ták.
13. A oto niektory Prorok przyſzedł
do Achábá Krolá Jzráelſkiego y ták
mowił/ Tákći powiedá Pan/ Wi-
dźiſz oto to wſzytko ták bárzo wiel-
kie zgromádzenie/ dźiś ia ie podam
w ręce twe/ ábyś wiedźiał iżem ia
ieſt Pan.
14 Tedy rzekł Achab/ A przez kogoż?
A on mu odpowiedźiał od Páná/
Przez ſłużebniki przełożonych nád
powiáty: A on náto rzekł/ Ktoż po
cznie walkę? Tedy mu on odpowie-
dźiał/ Ty.
15. Obliczył tedy ſłużebniki przeło-
żonych z powiátow / kthorych było
dwie śćie trzydźieśći y dwá/ Zá kto-
remi też policzył wſzytek lud Jzrá-
elſki/ ktorego było ſiedm tyſięcy.
16. A ták wyſzli w południe/ á Be-
nádád vpił ſię iuż był w namiećiech
z onymi trzemidźieſthy y dwiemá
Krolmi ktorzy mu ku pomocy byli.
17. Y ſzli ſłużebnicy przełożonych z po
wiátow naprzod/ á Benádád po-
słał niektore/ ktorzy oznaymili iż lu
dźie wyćiągnęli z Sámáryey.
18. Thedy on rzekł/ Choćiaż wyſzli
prośić o pokoy choćiaż też ku bitwie/
przedśię ie żywo poimayćie.
19. Ale ſłużebnicy przełożonych z po-
wiátow ſzli z miáſtá/ á ine woyſko
zá nimi.
20 Y poráźił káżdy ſwego / á vćiekli
Syryczycy / y gonił ie lud Jzráel-
ſki/ ták iż Benádád Krol Syryſki
wſiadſzy ná koń vćiekł y ziezdą ſwą.
21. Potym Krol Jzráelſki wyćiągná-
wſzy poráźił Syryány porażką
wielką/ z końmi y z wozmi ich.

Eliaſz/ Elizeuſz.

22 Bowiem był Prorok przyſzedł do
Krolá Jzráelſkiego / opowiedáiąc
mu tymi słowy/ Jdź á bądź ſercá mę
żnego/ á wiedz y bácz co máſz czynić/
Abowiem po roku Krol Syryſki
przyćiągnie przećiwko tobie.
23 Rzekli tedy ſłudzy Krolá Syry
ſkiego ku pánu ſwemu / Bogowie
po gorách ſą Bogowie ich/ y dla te-
goż nam śilni byli/ á wſzákoż zwie-
dźmy z nimi bithwę w polu/ á vy-
rzyſz że ie porázimy.
24 A to k temu vczyń/ Wylecz wſzyt
ki Krole káżdego z mieyſcá ſwego/ á
ná mieyſcu ich poſtánow hetmány.
25 Nád to olicz woyſko według o-
nego ktore przed tym poráżono/ ták
że wiele koni iáko y pierwey/ y tákże
też wiele wozow/ potym z nimi ſto
czymy bitwę w polu / á vyzryſz że ie
porázimy: A on vſłuchał rády ich/
y vczynił ták.
26 Potym gdy wyſzedł rok/ obliczył
Benádád Syryány / á ćiągnął ku
Afeku ná woynę przećiw Jzráelitō.
27 Obliczon też ieſt y lud Jzráelſki/
á nábrawſzy z ſobą żywnośći ćiągnę
li przećiwko nim/ y położyli ſię z woy
ſkiem przećiwko nim iákoby dwoie
málucżkie ſtadko koz: Ale Syryá-
now było pełno po wſzey źiemi.
28 Tedy przyſzedł mąż Boży y mowił
Krolowi Jzráelſkiemu tymi słowy/
Ták powiedźiał Pan/ Przeto iż mo
wili Syryáni/ iż Pan ieſt tylko Bo
giem ná gorách á nie ná dolinách/ zá
to podam wſzytkę tę wielkość w rę-
ce twoie/ ábyśćie wiedźieli żećiem ia
ieſt Pan.
29 A ták przez ſiedm dni leżeli z woy-
ſkiem przećiwko nim / á ſiodmego
dniá ſtoczyli bitwę z nimi / y porázi
li Jzráelczycy Syryan ſtho tyſięcy
pieſzych iednego dniá.
30 A oſtátek ich vćiekli do miáſtá A-
fek/ y obálił ſię mur ná dwádźieśćiá
y ſiedm tyſięcy mężow co byli pozo-
ſtáli: A Benádád vćiekáiąc przy-
ſzedł do miáſtá/ á ſkrył ſię w ſkrytey
komorce.
31. Ale ku niemu rzekli ſłudzy iego/
Otochmy ſłyſzeli że Krolowie Jzrá
elſcy ſą bárzo miłośierni: A ták nie-
chay przepáſzemy wormi biodrá ſwe
á włożemy

á włożymy powrozy ná ſzyie ſwe/ y
poydźiemy ku niemu owa ćie żywo
zoſtáwi.
32 [B] Tedy opáſáli wormi biodrá ſwe/
á włożyli powrozy ná ſzyie ſwe/ y
przyſzli do Krolá Izráelſkiego á ták
mowili/ Prośi ćie Benádád ſlużeb
nik twoy ábyś go żywo zoſtáwił:
A on odpowiedźiał/ á żyw że ieſzcze
brát moy.

[B] Tákić bywa koniec hárdych á pyſznych okrutnikow ktorzy vfáią w mocach ſwych.

33 Ktore ſłowá oni pilnie vchwyći-
wſzy ná ſwa ſtrone/ záráżem mu od
powiedźieli/ żyw ieſt brát twoy Be
nádád/ A on im roſkazał áby go przy
wiedli: A przetoż wyſzedł ku niemu
Benádád/ y kazał mu wśieść ná woz
34 Rzekł potym do niego/ Wroćeć
wſzytki miáſtá kthore wźiął oćiec
moy oycu twoiemu/ á pobuduy ſo-
bie vlice w Dámáſzku/ iáko Oćiec
moy pobudował w Sámáryey/ á w
tym ia przymierzu puſzczę ćie wol-
no: Y ták ze z nim vczynił przymie-
rze á odpráwił go.
35 Tedy niektory mąż [C] z ſynow pro
rockich rzekł do iednego człowieká z
roſkazánia Páńſkiego/ Proſzę ćie v-
derz mie/ Ale go on bić nie chćiał.
36 Y rzekł on k niemu/ [D] Iżeś nie ſłu
chał głoſu Páńſkiego otho ſkoro o-
deydźieſz odemnie/ zábiie ćie lew: A
ták że gdy odſzedł od niego/ pothkał
ſie z nim lew y zábił go.

[C] Tenći był prorok Micheaſz kthory ſtrofował Achabá przez przypowieść/ przeto że puśćił do browolnie Krolá Syryiſkie[go] nád roſkazánie Páńſkie.
[D] Tu ieſt winowánie Achabá że nie zabił Benádádá.

37 Potym nálazł drugiego mężá kto
rego prośił áby go vderzył/ A on go
vderzywſzy ránił.
38 Szedł tedy on Prorok y ſtánął po
dle drogi kędy Krol miał iść/ á od-
mienił ſie [E] záſłoniwſzy oczy ſwoie.
39 A kiedy Krol ſzedł/ záwołał náń
tymi ſłowy/ Wyſzedłem ſłużebnik
twoy ná walkę/ á oto przyſzedł nie-
ktory człowiek y oddał mi mężá nie-
iákiego ábych go ſtrzegł/ A ieſliby ch
vpuśćił/ żem tho miał ſwym zdro-
wiem zápłáćić/ ábo talentem ſrebrá.

[E] Abo poſkpawſzy oblicze ſwe prochem.

40 A iákom ſie ſkoro obroćił trochę/
niewiedźieć gdźie mi ſie podźiał: Te
dy rzekł Krol Izráelſki ku niemu/
Práwieś ſie ſam oſądźił.
41 Y nátychmiaſt odiął záſłonę z o-
czu ſwych/ á poznał go Krol że był
prorok.
42 Zátym rzekł ku niemu: * Tákći po
wieda Pan/ iżeś z rąk twych wypu
śćił człowieká ktory śmierć záſłużył
zdrowie twe vtráćiſz dla zdrowia
á lud twoy/ dla ludu iego.

* Niżey. 22. v. 38.

43 Y odſzedł Krol Izráelſki do do-
mu ſwego fráſuiąc ſie y gniewáiąc/
á przyſzedł do Sámáryey.

Kapitu. 21.

1. Gdy Nábeth niechćiał puśćić winnice ſwey Achábowi/ Iezabel go kazałá zábić zwiodſzy náń fałſzywe świádki. 16. A gdy ią otrzymał Achab. 18. Tedy go eto Eliaſz fukał. 21. Opowieda vpadek thák iego iáko y Iezabele. 27. Achab zá to pokutuie. 28. Przeco gniew Páńſki vbłagan ieſt.

1.  Záſu one-
go miał Ná-
both Iezraheli
tá Winnicę w
Iezráel podle
dworu Achá-
bá Krolá w
Sámáryey.
2. Tedy rzekł Achab ku Nábotho-
wi/ Day mi winnicę ſwą ábych miał
z niey ogrod dla iárzyn/ ábowiem
mi práwie przyległ ku domowi/ á ia
tobie zá nie dam iną winnicę lepſzą/
ábo ć zá nie dam pieniądze ieſli ć ſie
ták będźie podobáło.
3. Odpowiedźiał Náboth: Nie-
day tego Pánie Boże/ ábych ia tobie
miał dáć [A] dźiedźictwo oycow mo-
ich.
4. A przetoż Achab przyſzedł do do-
mu fráſuiąc y gniewáiąc ſie ná Ná
botá Iezráelitę/ iż go ták odpráwił
thymi ſłowy/ á iż mu niechćiał dáć
dźiedźictwá oycow ſwych/ Y vkładł
ſzy ſie ná łożu ſwym/ á obroćił ſie do
śćiány/ áni iadł chlebá.

[A] Abowiem dźiedźictwá rozdáne miedzy pokolenia/ nie mogły być vtrácáne ani oddáwáne tek zámianą iáko y kupnem/ chyba że ſtáwá ku wykupu/ ábe ták záwżdy przy dźiedźicách zoſtawáło.

5. Thedy ku niemu przyſzłá Iezabel
żoná iego/ pytáiąc przecz ſie ták frá-
ſuie á nie chce nic ieść.
6. Ktory ták rzekł do niey/ Mowi-
łem z Nábothem Iezráelitą áby mi
przedał zá pieniądze winnicę ſwą/
ábo zamianą nálepſzą frymárczył/ A-
le on mi powiedźiał/ że mi iey dáć
nie chce.
7. Rzekłá tedy Iezabel żoná iego/ Y
ták żeś thy rządny w Krolęſtwie I-
zráelſkim? Wſtań y iedz á bądź do-
brey myſli/ ábowiem ia thobie dam
winnicę Nábothá Iezráelity.
8. A ták nápiſáłá liſty imieniem A-
chábowym/ zápieczętowawſzy ie ſy-
gnetem Krolewſkim/ y poſłáłá ie
do ſtárſzych á do przełożonych miá-
ſtá onego kędy mieſzkał Náboth.

B Ten zwyczay byt czáſu poſtow/że ſie zbierał lud: á wten czás złoczyńce karano. Co wiedząc Jezabel/roſkazáłá poſt zápowiedźieć.

9. A nápiſáłá on liſt w ty ſłowá/ B
Zápowiedzćie poſt/á poſtawćie Ná
botá ná nawyżſzym mieyſcu miedzy
ludem.
10 Poſtawćież dwu mężu przewro
tnych przećiw niemu/ ktorzyby nań
świádczyli iż złorzeczył Bogu y kro
lowi: A ták go wywiedźćie á vká-
mionuyćie áby vmárł.
11. Y vczynili ták oni ſtárſzy y przeło
żeni ktorzy mieſzkáli w onym mieśćie
ná roſkazánie Jezabele/iáko była ná
piſáłá w liśćiech ſwych ktore poſłáłá
do nich.
12. A zápowiedziawſzy poſt/ poſtá-
wili Nábothá ná nawyżſzym miey
ſcu miedzy ludem.
13. Przyſzli pothym dwá mężowie
przewrotni/y ſtáneli przećiw iemu/
á świadczyli nań przed wſzytkim lu
dem/Iż Náboth złorzeczył Bogu y
Krolowi/A thák go wywiodſzy z
miáſtá/vkámionowáli y vmárł.
14 Poſłáli potym do Jezabele/opo-
wiedáiąc iż vkámionowan y vmárł
Náboth.
15. A gdy vſłyſzáłá że ieſt vkámiono
wan y vmárł/rzekłá do Achábá/
Wſtań á weźmi winnice Nábothá
Jezráelity ktorey ći ſpuśćić niechćiał
zá pieniądze twoie/ ábowiem iużći
nie żyw ále vmárł.
16. To Acháb vſłyſzawſzy że vmárł
Náboth/ wſtał á ſzedł do winnice
iego áby ią otrzymał.
17. Zátym Pan rzekł do Eliaſzá Te
zbity tymi ſłowy.
18. Idź przećiwko Achábowi Krolo
wi Izráelſkiemu ktory ieſt w Sá-
máryey/ otoć ieſt w winnicy Nábá
thowey/do ktorey ſzedł áby ią otrzy
mał.
19. Y mow do niego w ty ſłowá/Ták
mowi Pan /A iużeś zábił y doſtá
łeś? Powiedzże mu nádto/Thákći
dał powedźieć Pan /Ná mieyſcu
tym ná ktorym lizáli pśi krew Nábo
thowe/ będą też lizáli krew twoie.
20 Ale Acháb rzekł do Eliaſzá/A iu
żeś mie nálazł nieprzyiaćielu moy?
A on mu odpowiedźiał/ Nálazłem
ábowiemeś ſie ty ná to vdał ábyś czy
nił złość przed Pánem.

* 2 Krol. 9. v. 8.

21. * Otoż ia ná ćie przywiodę wſzyt
kozłe/ á odeymę y wytrácę z domu
Achábowego áż do namnieyſzego
ſzczenięćiá/ C ták to co ieſt ná miey-
ſcách obronnych/iáko y gdźie indźiey
w Izráelu.
22 A vczynię dom twoy/ † iáko dom
Jeroboámá ſyná Nábáthowego/
// y iáko dom Báázy ſyná Achie/prze
to iżeś mie poruſzył w gniew/á przy
wiodłeś ku grzechu Izráelá.
23 ♀ A o Jezabeli thez Pan tákże ká-
zał powiedźieć/ że ią pśi zjedzą ná
wále Jezráelowym.
24 Tego ktory vmrze z domu Achábo
wego w mieśćie / zjedzą pśi/á tego
ktory vmrze ná polu / zjedzą ptacy
powietrzni.
25 Alec ieſzcze nie był nikth iáko A-
cháb/ ktoryby ſie ták ná to vdał do-
puſzczáć ſie złośći przed Pánem / á
ktorego ieſzcze poduſzczá Jezabel żo
ná iego.
26 Abowiem ſie dopuśćił rzeczy bár-
zo obrzydłey chodząc zá bálwany /
ták wſzytko iáko czynili Amoreyczy
cy/ktore wygnał Pan przed ſyny I
zráelſkimi.
27 Ty ſłowá gdy vſłyſzał Acháb/ro
zdárł ná ſobie odźienie ſwoie/ á wło
żywſzy wor ná ſie / pośćił y leżał w
worze D á chodźił pomáluczku.
28 Tedy rzekł Pan do Eliaſzá The
zbity tymi ſłowy.
29 Widźiałeś iáko ſie Acháb vpoko-
rzył przedemną? A przetę iego poko
rę / nie przywiodę nań nieſzczęśćia
zá żywotá iego/*Ale to nieſzczęśćie
przywiodę zá ſyná iego ná dom ie-
go.

C To ieſt/ Ták thy co ſą ná vrzedźie poſtáwieni/ iáko y poſpolſtwo.

† Wyżſzey. 15. v. 29

// Wyżſzey. 16. v. 3.

♀ 2. Krol. 9. v. 33.

D Jáko był obyczay ludźi wżáłobie chodzących.

* 2. Krol. 9. v. 26.

KApitu. 22.

1. Jozáfáth y Acháb walczą z Syryiſkim Krolem. 9. 15. Micheaſz przepowiada nieſzczęſliwy koniec rad iego. 24. Sedechiaſz fałſzywy prorok vderzył go. 34 Achab zábit. 40. Ochozyaſz náſtał po nim. 41. Czás Krolowánia y śmierć Jozáfátowá. 51. Jorám ſyn iego kroluie ná iego mieyſcu.

1. NIe było woy
ny miedzy Syryi-
ſkim Krolem y I-
zráelſkię przez trzy
látá.
2. * A trzećiego roku
przyiechał Jozáfát Krol Judſki do
Krolá Izráelſkiego.
3. Tedy rzekł Krol Izráelſki ku ſłu-
żebnikom ſwoim/ Wiećież iż Rá-
mot Gáláádſkie ieſt náſze/ á my nie
wiem przecz folguiemy iż go nie o-
deymiemy

* 2 Kron: 18. v. 2.

deymiemy z rak Królá Syryiſkie°.
4. Potym rzekł do Jozáfátá/ Pociá
gnieſz zemna ná woyne przećiw Rá
moth Gáláádſkiemu? A on mu od/
powiedźiał/ Ja przeſtawam z toba
á lud moy niechay bedźie iáko lud
twoy/ y konie moie iáko konie twoie
5. Potym rzekł Jozáfát Krolowi J
zráelſkiemu/ Proſze ćie porádź ſie
dźiś Páná.
6. A ták Krol Jzráelſki zebrał około

A Ty fáłeſzne pro/roki Jezabel cho/wáłá po śmierći o/nych ktore był po/bit Eliaſz.

A czterech ſeth prorokow/ do ktho/
rych rzekł: Mamli ćiagnać do Rá/
moth Gáláádſkiego ná woyne/ czy
tu zoſtáć? A oni mu odpowiedźie/
li/ ćiagni/ bo ie Pan poda w rece
twe Krolewſkie.
7. Ale Jozáfát rzekł/ Jeſtli tu ieſzcze
iáki prorok Páńſki/ żebyśmy ſie go
pytáli?
8. Ná co mu odpowiedźiał Krol J
zráelſki/ Jeſtći thu ieden człowiek
Micheaſz ſyn Jmle przez ktoregoby
chmy ſie mogli rádźić Páná/ iedno

B Abowiem ſłowo Páńſkie ktore Mi/cheaſz opowiedał/ w te go nienawiść przypráwiło.

że go ia B nie rad widze/ bo mi nigdy
nic dobrego nie prorokuie/ iedno
wſzytko złe/ Y rzekł Jozáfáth/ Nie
mow ták Krolu.

C Sárym żydow/ſkie słowo/ známie/nuie trzebieńcá/ á/bo iákiego człowie/ká zacnego.

9. A ták záwołał Krol Jzráelſki C ko
mornika niektorego/ roſkázuiac mu
áby co rychley przyzwał Micheaſzá
ſyná Jmle.
10 A ná ten czás Krol Jzráelſki y Jo
záfáth Krol Judſki ſiedźieli ná ſtoli
cách ſwoich w ſzátách ſwych/ w vli/
cy v brany Sámáryey/ á wſzyſcy pro
rocy prorokowáli przed nimi.

D Zwykli thez byli prawdźiwi proro/cy vżywáć tych zná/kow zwierzchow/nych/ ku okazániu prawdźiwych pro/roctw ſwoich.

11. Tedy Sedechiaſz ſyn Chánáánow
ſpráwił ſobie D rogi żelázne y mowił/
Tákći powieda Pan/ Tymi bedźieſz
bodł Syryiczyki áż ie wyniſzczyſz.
12. A tákże tez prorokowáli y wſzyſcy
ini prorocy mowiac/ Ciagni do Rá
moth Gáláádſkiego/ á bedźieć ſie for
thunnie wiodło/ ábowiem ie Pan
poda w rece twoie.
13. Tedy poſeł ktory chodźił áby przy
zwał Micheaſzá mowił ku niemu/
Oto wſzyſcy prorocy dobrze thuſzá
Krolowi/ á przetoż y ty zgodź ſie z ni
mi ná iedno ſłowo/ á powiedz co do
brego Krolowi.
14 Ku kthoremu rzekł Micheaſz/
Swiádkiem mi ieſt Pan Bog/ że ia
nic inego powiedźieć nie moge ied/
no co mi roſkaże Pan.
15. A przetoż gdy przyſzedł ku Kro/
lowi/ rzekł Krol do niego/ Michea
ſzu mamli ćiagnać ná woyne do Rá
moth Gáláádſkiego czyli tego zánie
cháć? A on rzekł/ E Ciagni/ á bedźieć

E To mowi/ Jáko by ſie náśmiewá/iac z fáłſzywe° pro/roctwa tych co by/li Krolá zbłaznili.

ſie ſzcześćić/ ábowiem poda ie Pan
w rece twe Krolewſkie.
16. Tedy Krol rzekł k niemu/ Poprzy
ſiegam ćie po kilká kroć/ ábyś mi nie
powiedał iedno prawde w imie
Páńſkie.
17. A on rzekł/ Widźiałem wſzytek
lud Jzráelſki roſproſzony po gorách
iáko owce przez páſtherzá/ A Pan
rzekł/ Niemáiać ći pánow/ niechay
że ſie káżdy wroći do domu ſwego w
pokoiu.
18. Tedy rzekł Krol Jzráelſki do Jozá
fátá/ Jzażem ia tobie nie powiedał
żeć on mnie nigdy nic dobrego nie
prorokuie iedno wſzytko złe.
19. Y rzekł powtore/ Słuchayże tedy
ſłowá Páńſkiego/ F Widźiałem Pá

F Wthym widze/niu chćiał okázáć Pan Micheaſzo/wi/ iáko ſie ſprá/wuie kiedy poſyłá Anioły ſwe ták złe iáko y dobre/ ku wypełnieniu wo/ley ſwoiey.

ná ſiedzacego ná ſtolicy iego/ y wſzy
tko rycerſtwo niebieſkie ſtoiace oko
ło niego/ ták po práwey iáko y po le/
wey ſtronie.
20 Tedy Pan rzekł/ Kto mi Achábá
zdrádźi/ áby ſzedł ná ſwoy vpadek
do Rámoth Gáláádſkiego? Y rzekł
ieden ták á drugi inák.
21. A wyſzedſzy niektory G duch ſtá/

G To ieſt: Zły duch

nał przed Pánem y rzekł/ Ja go zdrá
dze/ A Pan mu rzekł/ W czymże?
22 Tedi mu odpowiedźiał/ Ja wyſzed
ſzy bede duchem kłamliwem w vſ/
ćiech wſzytkich prorokow ie°: J rzekł
mu Pan/ Ták go zdrádźiſz y vczy/
niſz doſyć ſwemu/ idźże á vczyń ták.
23 A przethoż oto teraz H podał Pan

H Tu widźimy/ iż gdy złośnicy bywá/ia przypedzeni ku złemu/ ábo gdy by/wáia w ſercu zá/twardzeni/ iż tho nie ieſt proſte Bo/że dopuſzczenie/ o/wſzem ieſt pewny dekret iego/ ktory chce ſad ſwoy ſprá/wiedliwy okázać nád tym nátzynim ktore on zgotował ku gniewu y ku po/tepieniu.

duchá kłamliwego w vſtá tych wſzy
tkich prorokow twoich/ á iuż vmy/
ſlił ći złe vczynić.
24 Tedy przyſzedſzy Sedechiaſz ſyn
Chánáánow dał policzek Michea
ſzowi mowiac/ A kiedyż odemnie od
ſzedł duch Páńſki áby z toba mowił?
25 Odpowiedźiał mu Micheaſz/ Oto
vyzryſz one° dniá kiedy bedźieſz bie/
gał od komorki do komorki kryiac ſie
26 A ták Krol Jzráelſki rzekł/ We/
źmićie Micheaſzá á wiedźćie go do
Amoná ſtároſty miáſtá/ y do Joáſá
ſyná Krolewſkiego.
27 Y powiećie im/ Thák wam Krol
roſkazał ábyśćie go trzymáli w wie
źieniu dawáiac mu po keſu chlebá
y po troſze wody/ áż ſie ia wroce we
zdrowiu.
28 A Micheaſz odpowiedźiał/ Je/

[1] To ieſt/ Wás w tey rzeczy biorę ná świadecthwo/ iż gdy ſie zſtánie/ zrozumiećie że Pan to przez mię opowiedał.

ſliże ſie ty wroćiſz we zdrowiu/ te-
dyć Pan przez mie nie mowił/ A
nád to rzekł/ [1] Sluchayćież wſzyſcy
tego.
29 A ták Krol Izráelſki/ y Jozáfáth
Krol Judſki ćiągneli do Rámoth
Gáláádſkiego.
30 Y rzekł Krol Izráelſki ku Jozáfá
thowi/ Odmienię ſie ſam/ a poydę
ku bitwie á ty ſie oblecz w ſzáty twe:
Y odmienił ſie Krol Izráelſki á ſzedł
do bitwy.
31. A Krol Syriyſki roſkazał hetmá
nom/ ktorych było trzydźieśći y dwá
nád wozy iego/ áby ſie ni ſkim nie po
tykáli áni z málem áni z wielkim/ ie
dno z ſámem Krolem Izráelſkim.
32 A gdy hetmáni co byli nád wozy
vyzreli Jozáfáthá rzekli/ Záprawdę
żeć to ieſt Krol Izráelſki Y wnet ſie
ruſzyli przećiw niemu chcąc ſie z nim
potykáć/ Ale on záwołał ná nie.
33 A oni obaczywſzy iż tho nie był
Krol Izráelſki/ odwroćili ſie od nie
go.
34 A niektory ſtrzelił z łuku w tecz
y vgodźił Krolá Izráelſkiego mie-
dzy nity y miedzy páncerz/ Kthory
rzekł woźnicy ſwemu/ Wroć ſie/ á
wywiez mie z woyſká boćiem iuż rá
nion.
35 Y ſtáłá ſie wielka bitwá dniá one-
go/ á Krol ſthał ná woźie przećiw
Syryánom/ y vmárł w wieczor/ bo
go vſzłá krew ktora ćiekłá z rány ná
woz.
36 Tedy wołał woźny w woyſcze gdy
iuż ſłońce záchodźiło/ áby ſie káżdy
wroćił do miáſtá ſwego/ y do źiemie
ſwoiey.
37 A thák vmárł Krol/ á odwieźion
do Sámáryey/ y támże pogrzebion.
38 Y omywano woz w ſtáwie Sá-
máryey/ á lizáli pśi krew iego gdy
vmywano zbroię/ [†] według ſłowá
Páńſkiego ktore był powiedźiał.
39 Ale inſze ſpráwy Achábowe kto-
rekolwiek czynił/ y dom z kośći ſło-
niowych ktory zbudował/ wſzythki
też miáſtá ktore pobudował/ thedy
ſą ſpiſáne w Kronikách Krolow I-
zráelſkich.
40 Y záſnął Achab z oycy ſwymi/ á
Krolował po nim Ochozyaſz ſyn ie
go.
41 Ale Jozáfát ſyn Azy Krolował
nád Judą czwártego roku zá páno
wánia Achábá Krolá Izráelſkiego.

[†] Wyżſzey. 21. v. 21.

O Toz tobie winnica Nabotowa

42 A miał iuż Jozáfát trzydźieśći y
pięć lat gdy zoſtał Krolem/ á dwá-
dźieśćiá y pięć lat Krolował w Je-
ruzálem/ imię mátki iego było Azu
bá corká Sáláiowá.
43 Y chodźił drogámi Azy oycá ſwe-
go/ nie vchyláiąc ſie z nich/ á czyniąc
wſzytko co ſie Pánu podobáło.
44 A wſzákoż káplic niepoborzyli/ bo
ieſzcze lud ofiárowáł y kádźił po go
rách.
45 A Jozáfáth wźiął też był przymie
rze z Krolem Izráelſkim.
46 Ine wſzytki ſpráwy Jozáfátho-
we/ możność iego/ y co czynił/ wſzyt
ko ieſt ſpiſano w Kronikách Kro-
low Judſkich.
47 I ony wſzytki Sedomczyki kto-
rzy byli zoſtáli zá czáſow Azy oycá ie
go wygnał precz z źiemie.
48 Ná ten czás Krolá żadnego nie
było w [k] Edomſkiey źiemi/ iedno
namieſtnik był Krolewſki.
49 Spráwił też był Jozáfát dźieśięć
Okrętow do Thárſys/ áby chodźiły
do Ofir po złoto/ ále nie doſzły bo ſie
rozbiły w Aſyon Gáber.
50 Tedy rzekł Ochozyaſz ſyn Achá-
bow do Jozáfátá/ Niechay ſłudzy
twoi zſpołu z ſłużebniki moimi ież-
dżą w okrętiech: Ale Jozáfáth nie
chćiał.
51. Záſnął potym Jozáfát w mieśćie
Dawidowym z oycy ſwymi/ y po-
grzebion ieſt w mieśćie Dawidá oy-
cá ſwego/ á Krolował po nim Jo-
rám ſyn iego.
52 A Ochozyaſz ſyn Achábow pocżął
Krolowáć nád Izráelem w Sámá
ryey ſiedmnáſtego roku zá pánowá
nia Jozáfátá Krolá Judſkiego/ y
Krolował nád Izráelem dwie lećie.
53 Y czynił złość przed Pánem cho-
dząc drogámi oycá ſwego y máthki
ſwey/ y drogámi Jeroboámá ſyná
Nábáthowego/ kthory przywiodł
lud Izráelſki ku grzechowi.
54 Y ſłużył Báálowi a chwalił go/
á poruſzył ku gniewu Páná Bogá
Izráelſkiego we wſzythkim iáko ſie
ſpráwował oćiec iego.

[k] Ná ten czás Edomczycy byli pod mocą Krolow Judſkich.



Wtore

Argument.

TY wtore Kśięgi zámykáią w ſobie ſpráwy Krolow
Jzráelſkich y Judſkich / ſpráwy Jzráelſkie od Achábá Krolá áż
do Ozeaſzá oſtátecznego Krolá / ktory był poiman od Krolá Aſſy-
riyſkiego / á wten czás wzięta była Sámárya / y dzieſięcioro pokolenie prze-
nieſiono do Aſſyryey. A záſię ſpráwy Krolow Judſkich / od pánowánia Jo-
rámá ſyná Jozáfátowego áż do Sedechiaſza / zá ktorego pánowánia wzię-
te ieſt Jeruzálem złupione y poborzone przez Nabuchodonozorá Krolá As-
ſyriyſkiego / á poiman ieſt Sedechiaſz ktory widział przed ſobą pomordowá-
ne ſyny ſwoie / á iemu ſámemu wyłupiono oczy / á potym go łáncuchem oko-
wano / á potym ze wſzytkiem ludem był záwiedzion do Babiloniey. Thu ſię
też przypomináią zacne ſpráwy Prorockie / á zwłaſzczá Eliaſzowe / Elize-
uſzowe / ku vtwierdzeniu náuki Páńſkiey ktorą oni powiedáli. Potym na-
rod Krolow Judſkich / od Jorámá áż do Joáchiná / y do Sedechiaſzá / kto-
rzy wſzyſcy poſzli od Dawidá co ſię działo dla Kryſtuſá ktory z ich narodow
miał wynidź wedle ćiáłá.

KApitu. I.

2. Ochozyaſz ſpadſzy z gmáchu przyſzedł w niemoc y rádzi ſię Beelzebubá. 3. Eliaſz go z tego ſtrofuie. 9. Poſyła putrorá ſtá ſłużebnych po Eliaſzá. 10. S tych ogień popalił z niebá. 17. Vmárł Ochozyaſz á naſtał po nim Jorám.

1. GEdy po A-
chábowej ſmier
ći ſtáło ſię [A] ro-
zerwánie mie-
dzy Moábem y
Jzráelem.
2. A Ochozy-
aſz ſpadł przez krathę do gmáchu
ſwego ktory był w Sámáryey / y ro-
zniemogł ſię: A w tym wypráwił po-
ſły roſkázuiąc im áby ſzli á rádzili
ſię Beelzebubá Bogá Akkárońſkie-
go / ieſliby mogł zoſtáć żyw / á wſtáć
z niemocy ſwoiey.
3. Y mowił Anioł Páńſki do Elia-
ſzá Teſbithy w ty ſłowá / Jdź prze-
ćiwko poſłom Krolá Sámáryey / y
mow ták do nich / Jzaliż Bogá nie
máſz w Jzráelu iż idźiećie rádzić ſię
Beelzebubá Bogá Akkárońſkiego?
4. A dla tego thák mowi Pan / Nie-
wſtánieſz z łożá ná ktoreś ſię położył
ále pewnie vmrzeſz: Y záthym od-
ſzedł Eliaſz.

A To ieſt / Niechćieli więcei dáwáć dáni Krolom Jzráelſkim iáko byli zwykli.

B To słowo Beelzebub známionuie ábo Kśiążę ábo páná Muſzego / Ktorego Filiſtyni mieſzczánie w Akkáron chwalili zá Bogá thych Much / Abowiem Muchy nieiákie kthore ie kaſáły były thák iádowite / iż wpádáli w niemocy śmiertelne dla nich. Y wierzyli że ten Bog one niemoc ich vzdrawiał á wybawiał ie z tákiey choroby.

5. A gdy ſię poſłowie wroćili do nie-
go pytał ich / przeczby ták rychło przy-
ſzli?
6. Thedy mu oni odpowiedźieli /
Mąż niektory záſzedł nam drogę po-
wiedáiąc nam / Jdźćie á wroććie ſię
do Krolá ktory was poſłał / y opo-
wiedźćie mu / Tákći dał powiedźieć
Pan / Jzaliż nie máſz Bogá w J-
zráelu? że ty ſzleſz rádźić ſię Beelzebu-
bá Bogá Akkárońſkiego / á przetoż
z łożká ná ktoreś ſię położył nie wſtá-
nieſz / ále pewnie vmrzeſz.
7. A on rzekł do nich / Co zá oſobá by-
łá tego mężá ktory wam záſzedł dro-
gę á ktory ták mowił z wámi?
8. A oni mu odpowiedźieli / Czło-
wiek koſmáty / á kthory biodrá ſwe
przepáſał ſkorzánym páſem: A on
rzekł / Tenći ieſt Eliaſz Teſbites.
9. A thák poſłał on Rotmiſtrzá z
piąćiadźieſiąt ſłużebnych ktore miał
pod ſwą mocą / ktory do niego przy-
ſzedſzy / á on ſiedźiał ná wierzchu go-
ry / rzekł k niemu / Mężu Boży roſká-
záłći Krol ábyś ſzedł.
10. Tedy Eliaſz odpowiedźiał Rot-
miſtrzowi / [C] Jeſliżem ieſt Mąż Bo-
ży / tedy niech ogień zſtąpi z niebá kto-
ry ćiebie z thwemi piąćidźieſiąt po-
pali: A thák ogień zſtąpił z niebá á
ſpalił go z oną iego rotą.
11. Poſłał potym y drugiego Rotmi-

C Tu ſię okázuie zacna moc ſłowá Bożego / ktora ieſt w wſzech ſług iego / gdy oznáymią ſtráſzliwy Sąd Boży przećiw niewiernikom ktorzy gárdzą zakonem iego.

strzá z piąćiądźieśiąt ludu/ ktory też
mowił do niego temiż słowy/ Mężu Boży zeydź rychło boć thák Pan
roskazał.
12. Ale mu odpowiedźiał Eliasz/ Jeslizem ia iest mąż Boży/ tedy ogień
niechay zstąpi z niebá á niech ćie spa
li y z twem ludem: Tedy ogień Boży
zstąpił z niebá y spalił go y z rotą ie°.
13. Posłał tedy po trzećie inego Rot
mistrzá z piąćiądźieśiąt służebnych/
ktory trzeći przyszedszy do Eliaszá
vpadszy v kolan iego prosił go/ mowiąc thák ku niemu/ Prosze mężu
Boży niechćiey sobie lekce ważyć zdro
wia mego y zdrowia tych piąćidźie-
siąt służebnikow twoich/ ktore widźisz przed sobą.
14 Oto ogień zstąpił z niebá á spalił
dwá pierwsze Rotmistrze z ich słu-
żebnemi/ A przetoż teraz miey bácze
nie ná me zdrowie.
15. Rzekł tedy Anioł Páński do Eli
aszá/ Idź z nim á nic sie go nie boy/
Kthory záráżem wstawszy szedł z
nim do Królá.
16. Y mowił ták do niego/ Ták ći Pan
powieda/ iżeś posły wypráwił o rá-
de do Beelzebubá bogá Akárońskie°
rádźić sie go iákoby żadne° Bogá nie
miáło być w Izráelu ktoregobyś sie
mogł pytáć/ A dla thegoż złożá ná
ktoremeś sie położył nieznidźiesz ále
pewnie vmrzesz.

D Jozáfáth Krol Judski pánował pieć á dwádźieśćiá lat/ á roku siodmego nastego pánowánia swego wysádźił ná Krolestwo Jorámá syná swego/ ták iż obá spolu trzymáli Krolestwo ták syn iáko y oćiec. A tegoż roku Ochozyáß Krolowáć począł w Izráelu/ á po nim nástał Jorám brát iego we dwu lat/ iáko tu historia przypomina/ á ták może káżdy obáczyć iż począł Krolowáć Jorám zá czásu Jorámá y Jozáfátá.

17. A ták vmárł D wedle słowá Pań
skiego iáko Eliasz opowiedźiał/ á
nástał po nim Jorám/ roku wtore-
go zá pánowánia Jorámá syná Jo-
záfáthowego Królá Judskiego/ á-
bowiem on niemiał syná.
18. Ale ine spráwy Ochozyaszowe
spisáne są w Kronikách Krolow Iz-
ráelskich.

KApitu. 2.

1. Eliaß idąc z Elizeußem wody w Jordanie rozdźielił. 11. Wźięt do niebá. 13. Elizeuß nieśie płaßcz iego ktorym też rozdźielił wody w Jordanie. 20. Wody w Jerycho vzdrowił zdrowe. 23. dźieći ktore sie z Elizeußá náśmiewáły/ dwie Niedźwiedźicy rozßarpáły

1. GDy Pan miał wźiąć z wichrem Eliaszá do
niebá/ ná ten czás Eliasz
z Elizeuszē szli z Gálgál
2. Tedy rzekł Eliasz Elizeuszowi/
Prosze ćie posiedź tu/ ábowiem mie
Pan posłał áż do Bethel: Náco mu
odpowiedźiał Elizeusz/ Jáko żyw
iest Pan/ á iákoś też ty żyw/ że ćie nie
odeydę/ Y tákże szli spolu áż do Betel
3. A Synowie Proroccy ktorzy ná
ten czás tám byli w Bethel/ wyszli
przećiw Elizeuszowi opowiedáiąc
mu/ A wieszże iż dźiś Pan odeymie
A od ćiebie páná twego/ A on powie
dźiał/ Milczćiesz y iać wiem o tym.
4. Potym rzekł Eliasz Elizeuszo-
wi/ Prosze ćie posiedź tu ábowiem
mie Pan śle do Jerychá. Ale mu on
powiedźiał/ Jáko żywie Pan y iá-
koś thy iest żyw/ że ćie nieodeydę/ A
tákże przyszli do Jerychá.
5. Tedy Synowie Proroccy ktorzy
byli w Jerycho przyszli do Elizeu-
szá powiedáiąc mu: Azaż niewiesz
iż dźiś Pan weźmie od ćiebie Páná
twego. Ale on rzekł/ Milczćie y iać
też to wiem.
6. Nádto rzekł Eliasz/ Prosze ćie po
siedź tu/ ábowiem mie pan posłał do
Jordanu: Ale mu on powiedźiał/
Jáko żywie Pan/ y iáko thy iesteś
żyw że ćie nieodeydę/ Y szli obádwá.
7. A ták piećdźieśiąt mężow synow
proroćkich szli/ á stáneli z dáleká prze
ćiwko nim/ A oni thylko sámi dwá
stáneli nád Jordanem.
8. Zátym Eliasz ziął płaszcz swoy á
zwinąwszy vderzył im wodę/ á ro-
zdźieliły sie y tám y sám/ ták iż obá-
dwá przeszli po suszy.
9. A gdy przeszli ná drugą stronę rzekł
Eliasz ku Elizeuszowi/ Proś co
chcesz odemnie mieć pierwej niż będę
wźięt od ćiebie: Tedy rzekł Elizeusz
B Vżycz mi ze dwie częśći duchá twe°
10 Ale mu on powiedźiał/ O trudnaś rzecz prosił/ á wszákoż vyrzy-
szli mie gdy będę wźięt/ tedyć sie ták
stánie/ Ale ieśli nie vyźrzysz/ thedy
ćie to niepodka.
11. Tám gdy szli rozmawiáiąc/ otho
woz ognisty y konie ogniste/ rozłą-
czyły obudwu/ C* á wstąpił Eli-
asz z wichrem D do niebá.
12. Co Elizeusz widząc wołał: E Oy
cze moy/ Oycze moy/ Wozie Izráel
ski y konie iego. Y niemogł go wię-
cey widźieć/ Potym ziąwszy odźie-
nie swe rozdárł ie ná dwoie.
13. Ale płaszcz ktory był spadł z Eli-
aszá wźiął/ á wroćiwszy sie sthánął
nád brzegiem Jordanu.
14 A thák wźiąwszy płaszcz Elia-
szow ktory był spadł z niego vderzył
im wody

A W Żydowskiem stoi od głowy twey toiest/ Iż iuż twoy Pan nie będźie z tobą: Bo Żydowski ięzyk gdy powieda kogo być głową/ thedy dawa znáć mistrzá czyiego/ A gdy wspomina nogi/ thedy rozumie vcznia.

B Tu prosi áby mu vżyczył they łaski Páńskiey kthorą nád nim znał/ A wßákoż nie prosi áby mu dał to wßytko co sam miał/ iedno sie o nieiáką cząstkę tego stára. A to dla thego czyni że sie rownáć nie chce áni być wyższem nád mistrzá swego.

C To w sobie zámyka táiemną náukę w ktorey sie nam figuruie wstąpienie ćiáłá Krystusowego w Niebo. Prorok známienuie Krystusá ktory przyßedł w ćiele w mocy Duchá Eliaßowego. Wody Jordáńskie známionuią omyćie grzechow/ ogień vmártwienie sthárego człowieká/ á odrodzenie przez Duchá Krysthusowego/ Wicher záśie ognisty znáczy rozmáite prześládowánia przez ktore wybráni muszą záwżdy wchodźić do Krolestwá niebieskiego.

* Ekklezy. 48. v. 13 w 1. Mach. 2. v. 58.

D To iest ná powietrze/ á są to názbyt rzeczy nie potrzebne pytáć sie o Eliaßu ieśliż żyw iest ábo vmárł/ y gdźie iest położon ná ktorym mieyscu. A wßákoż iáko thež o nim maß rozumieć pátrz w 1. Moiż. o Enochu. 5. v. 24.

E W tych słowiech okázuie iż modlithwá Eliaßowá więcey byłá pomocna Izráelithom niż wozy abo iákie woienne przypráwy

im wody mowiac/ Gdźież teraz iest
Pan Bog Eliaszow y on sam? Y
vderzył wody á rozdźieliły śie y tám
y sám/ á ták przeszedł.
15. Tedy synowie proroccy ktorzy by
li w Jerycho stoiac z dáleká przećiw
ko vyzreli go y rzekli/ Zostałći duch
Eliaszow nád Elizeuszem: A wy
szedszy przećiwko niemu kłániáli śie
mu áż do źiemie.
16. Y rzekli do niego/ Otho przy nas
służebnikoch twych iesth o pięćdźie
śiat mocnych mężow/ A ták prośie
my niechać ida szukáć páná twego/
by snadź bedac záchwycony przez du
chá Páńskiego/ niebył gdźie porzu
con ná ktorey gorze ábo kedy w doli
nie: Ale im on rzekł/ Nie szlićie.
17. Y ták długo go ktemu przynucáli
áż im pozwolił aby posłáli: A ták po
słáli onych pięćdźieśiat mężow/ kto
rzy przez trzy dni szukáiac nienáleź
li go.
18. A gdy śie wroćili ku niemu/ á on
ná ten czás był w Jerycho / tedy on
im rzekł/ Wszákem wam mowił że
byśćie niechodźili z Jerycho.
19. Ale mieszczánie rzekli do Elize
uszá: Oto miásto to leży w czystym
mieyscu iáko y sám widźisz náśz Pá
nie/ iedno iż ma wody niedobre á źie
mie [F] niepłodna.

[F] Abowiem ludźie piiac ony złe wody thedy wpadáli w dźiwne niemocy y zdycháli/ á wiele niewiast brzemien nych piiac ia/ płod poroniáły/ co tu pismo názywa nie płodna źiemia.

20 Tedy im rzekł/ Przynieśćie mi no
wa bánke/ á włożćie do niey soli/ A
ták mu oni to przynieśli.
21. On tedy szedszy do źrodłá wrzu
ćił tám soli y rzekł: Ták mowi Pan/
Vzdrowiłem ty wody ták iż inż dá
ley nie bedźie w nich śmierć á nie
płodnosć.
22 A ták ony wody vzdrowione sa/
áż do tego czásu wedle słow Elize
uszowych/ ktore był powiedźiał.
23 Szedł potym z támtad do Bethel/
A idac ona droga/ wyszły máłe dźie
ći z miástá á náśmiewáiac śie z niego
wołáły zá nim/ A idźiesz łysy á i
dźiesz łysy.
24 Tedy śie on ogladáiac á widzac ie
[G] złorzeczył im w imie Páńskie. A
oto dwie niedźwiedźicy wyszedsy z
láśá rozdrápáły czterdźieśći y dwoie
dźieći onych.

[G] Abowiem gdy widźiał ony dźieći od czártha być wzbudzone nie tylko przećiw sobie/ ále y przećiw Pánu Bo gu ktorego lżyli y sromoćili/ A dla te goż prosi Páná áby śie on pomśćił y swey y iego zelżywośći.

25 Z támtad on potym szedł ná gore
Chármel/ A z thámtad záśie wroćił
śie do Samáryey.

Kapitu. 3.

1. Jorám nád Izráelem Kroluie. 6. Y ru szył woyne máiac z soba Jozáfathá Królá Judskiego y Królá Edomskiego przećiw Moábitom/ ktorzy śie oderwáli od niego. 9. Gdy wody ná puszczy nie było woysku/ Elizeusz ia vprośił y zwyćięstwo opowie da. 23. Moábczycy porażeni/ á Krol ich o fiáruie syná swego.

1. ROku osmego
nastego zá páno
wánia Jozáfáthá
Królá Judskiego
poczał Krolowáć
Jorám syn Achá
bow nád Izráelem w Sámáryey/ á
Krolował dwánaśćie lath.
2. Ten theż czynił złość przed Pá
nem/ Acz nieták iáko Oćiec y mát
ká iego: Abowiem wyrzućił słupy
Báálowe ktorych był náspráwował
oćiec iego.
3. A wszákoż śie trzymał grzechow
Jeroboámá syná Nábátowego kto
ry Izráel przywiodł w grzech á nie
odstapił od nich.
4. Ná ten czás Mezá [A] Krol Moáb
ski miał dosyć bydłá á dawał Kro
lowi Izráelskiemu/ dáni sto tyśiecy
báránow / y thák wiele skopow y z
wełna.

[A] A tá dań byłá od Dawidá poczawszy áż do tego czásu

5. Ale po śmierći Achábowey Krol
Moábski oderwał śie od Izráelá.
6. A przethoż Krol Jorám ruszy
wszy śie z Sámáryey dniá onegoż o
bliczył wszytek lud Izráelski.
7. Przytym posłał do Jozáfátá Kro
lá Judskie[o] z tym poselstwem/ Krol
Moábski oderwał śie odemnie. A
ták ćiagni ze mna przećiw Moábi
tom ná woyne/ A on ná to odpowie
dźiał/ Poćiagne/ A bede z toba/ lud
moy niech bedźie iáko twoy włásny/
y konie moie iáko włásne twoie.
8. Zátym iesżcze rzekł/ Ktoraż droga
poćiagniemy / á on mu powiedźiał/
Droga ku puszczy Edomskiey.
9. A ták Krol Izráelski/ Krol Jud
ski y [B] Krol Edomski ruszyli śie/ A
gdy ćiagneli w droge przez śiedm
dni niedostáło wody áni woysku á
ni bydłu ich.
10 Thedy ták rzekł Krol Izráelski/
Ach dla thegoć podobno Pan wy
wiodł tych trzech Krolow áby ie po
dał w rece Moábskie.
11. Ale Jozáfáth rzekł/ Y niemász że

[B] Tenći był hetmá nem Królá Jud skiego / Abowiem Edomczycy pod dániemi byli Kro lestwu Judskiemu bedac od Dawidá pohołdowani zá ży wotá iego.

tu iákiego

tu iákiego Proroká Pánskiego/ żeby
smy sie przezeń poradźili Páná? A
odpowiedźiał niekthory służebnik 24
Królá Izráelskiego. Jest tu Elize-
usz syn Sáfátow ten ktory nálewał
wody nárece Eliaszowe.
12. A ták rzekł Jozáfát/ Ten ćima sło 25
wo Pánskie: A przetoż Krol Izrá-
elski z Jozáfátem y z Krolem Edom
skim szli do niego.
13. Rzekł tedy Elizeusz ku Krolowi
Izráelskiemu/ A mnie co do ćiebie?
Idź do prorokow oycá twego y mát
ki twey: Ale mu powiedźiał Krol
Izráelski/ [C] Nieuczynie tego. Azaż 26
Pan zebrał tych trzech Krolow/ áby
ie podał w rece Moábitom.
14 Ale mu powiedźiał Elizeusz/
Swiádkiem mi iest Pan zastepow/
przed ktorym stoie bych niebaczył ná
Jozáfáthá Królá Judskiego/ żebych 27
ná ćie niedbał ánibych ná ćie weyz-
rzał.
15. A przetoż przywiedźćie mi skrzyp-
ká: Ktory gdy przed nim [D] grał ru-
szyłá go moc [E] Pánska.
16. Rzekł zátym: Ták mowi Pan/ V
czyńćie w tym rzeczysku geste doly.
17. Abowiem ták mowi Pan/ Iz cho
ćia wiátru áni dżdżá nie vyzryćie/
A wżdy to rzeczysko pełno wody be-
dźie/ skad wy sámi/ stháda wásze y
bydłá wásze pić bedźiećie.
18. Aleć tho ieszcze mnieysza rzecz v
Páná/ gdyż on wam podáć chce 1.
Moábithy w rece wásze.
19. Y poburzyćie wszythki miástá o-
bronne/ y co názacnieysze/ á wszytki
co nawybornieysze drzewá porabie-
ćie y wszytki zrzodłá wod zásypiećie
y káżda narodzáynieysza rola kámie
niem záwálaćie.
20 A ták názáiutrz ráno kiedy ofiá-
ry zwykłem obyczáiem spráwuia przy
szły wody droga od Edomskiey zie- 2.
mie/ á nápełniły źiemie wodámi.
21. Tedy wszyscy Moábitowie/ sły-
szac że Krolowie ćiagna walczyć
przećiwko nim/ zebrawszy sie też kto
rzy iedno mogli znieść broń rycerska
zásádźili sie ná gránicách. 3.
22 A gdy Moábitowie ráno wstá-
wszy gdy słońce wschodźić poczeło
poyzreli ná wody/ zdáły sie im iáko 4.
krew czerwone.
23 Thedy rzekli/ krew ći iest: Boći
Krolowie powádziwszy sie sámi z
soba/ pomordowáli sie spolu: A ták
theraz o Moábczycy vbiegayćie sie
do łupu.
24 Ale gdy przyszli do obozu Izráel-
skiego: Tedy sie ruszył lud á mordo
wáli Moábity/ ták iż tył podáć mu-
sieli/ y tákże ie bili y porážili.
25 Y poborzyli miástá/ á ćiskáiac w-
szedy kámieńmi zámiotáli polá co na
rodzáynieysze/ y pozásypowáli w-
szytki zrzodłá: A porabáli wszytki
drzewá nawybornieysze/ y niezostá
wili iedno kámienie murow w Kir
Háreseth/ A dobywáiac go ći co by
li z procámi/ zborzyli ie.
26 Thedy widzac Krol Moábski iż
sie bitwá tym wiecey srożyłá/ wźia-
wszy z soba siedm seth meżow go-
dnych ku boiowi/ chćiał sie oborzyć
ná Krolá Edomskiego/ Ale thego
dowieść nie mogł.
27 A ták wźiawszy [F] pierworodne° sy
ná swego/ ktory po nim Krolem zo
stáć miał/ spalił go ku ofierze ná mu
rze/ czym bedac Izráelczycy bárzo
obruszeni [G] odćiagneli od niego y
wroćili sie do źiemie swey.

Kapitu. 4.

1. Pan Bog niewieśćie przysparza oliwy dla Elizeuszá. 12. Vpieśił dźieciatko gospodyniey swoiey. 20. Kthore vmárło. 32. Ale ie Elizeusz wskrzesił. 40. Gorzkość z potrá wyoddalił y nákarmił lud dziwnem cudem.

1. GEdy byłá nie-
wiástá iedná [A] żo-
ná Proroká iedne-
go/ ktora wołáłá zá
Elizeuszem ták mo
wiac/ Sługa służebnik
twoy mąż moy vmárł/ á ty wiesz iż
sie on bał páná: Otoż ter az przyszedł
dłużnik á chce wźiać dwoie dźiatek
mych áby sie mu wysługowáły.
2. Do kthorey rzekł Elizeusz/ Po-
wiedzże mi cobych z tym czynić miał?
A iesli masz co w domu? Tedy oná
powiedźiáłá/ Niemam nic wiecey
ia służebnicá twoiá w domu swym
iedno trochę oliwy w dzbánku.
3. Ale on rzekł do niey/ Idźże á ná-
pożyczay sobie zinad v sasiad naczy-
nia prożne° á nie nábyway te° máło.
4. Wnidźże potym do domu zám-
knawszy drzwi o sobie y o syniech/ á
náley w to wszytko naczynie/ á kto-
re bedźie pełne/ tedy każesz precz wy
nieść.

C Káldeyski wy-
kłádácz ták to mie
sce wykłáda (Pro
szę nie wymiáthuy
mi grzechu oycow
skiego) Y owszem
sie radszey modl zá
námi ktorzychmy
tu sa trzey Krolo-
wie: co nas Pan
podáć chce w rece
Moábitom.

D To iest ku chwa
le Bożey.

E W Zydowskiem
stoi/ reka Pánska.

F Niektorzy to ro-
zumieia o synu kro
lá Edomskie°/ kto
rego w bitwie po-
imano/ A niekto-
rzy o synu Krolá
Moábskiego/ kto-
rego on swym bo-
gom iákoby rospa
czáiac ofiárował.

G Izráelczycy tá-
kowem sprosnem
vczynkiem thego
Krolá ruszeni/ wi-
dzac tháka w nim
nieludzkość y okru
ćieństwo odćiagne
li od niego.

A Jozefus ták pi-
sze/ że tá niewiástá
byłá żoná Abdyá-
szá Proroká/ ktory
Proroki Pánskie
pokrył przed Jezá-
bela za pánowánia
Achábowego/ Y ży
wiac ie został był
w długu niemá-
łym.

A ták

5. A ták odſzedſzy od niego zámkne-
łá drzwi o ſobie y o ſyniech ſwych: A
oni wnoſili do niey naczynia w kto-
re oná nálewáłá.
6. A gdy nápełniłá ony naczynia rze-
kłá do ſyná ſwego/ Przynieś mi ie-
ſzcze iedno naczynie/ Ktory iey rzekł/
Juzći go niemáſz wiecey/ A zátym
ſie záſtánowiłá oliwá.
7. Potym oná przyſzedſzy oznaymi-
łá to mężowi Bożemu/ Kthory do
niey rzekł/ Jdzże á przedáy twą oli-
we/ y zápłáć temu komuś winná/ á
oſtátkiem ſie żyw z dziatkámi ſwemi
8. Stáło ſie pothym czáſu iednego
iż ſzedł Elizeuſz przez [B] Sunem/
kedy byłá iedná zacna [C] niewiáſtá/
kthora go záwściągnełá áby iadł v
niey: A tákże ile kroć ſzedł támtedy/
wſtepował do niey áby iadł.
9. A táć mowiłá do mężá ſwego/ Ja
wiē zápewne że ten ktory do nas cze-
ſto wſtepuie/ ieſt świety mąż Boży.
10 A przetoż zbuduymy mu komor-
ke iáka/ do ktorey wſtáwiemy łożko
ſtoł/ krzeſło/ y lichtarz/ że kiedy po-
thym do nas przyidzie bedzie miał
tám ſwoy pokoy.
11. A ták dniá iednego gdy tám przy-
ſzedł/ ſzedł do komory ſwej y odpoczy-
nał ſobie.
12. Y rzekł do Gezy ſłużebniká ſwe-
go/ Záwołay tey Sunámithki: A
gdy iey záwołał/ nátychmiaſt przed
nim ſtánełá.
13. Thedy rzekł do niego/ Powiedz
iey: Gdyż ſie ty ſtáraſz o wſzytki ná-
ſze potrzeby/ cożći wżdy zá to vczy-
nić mam? Chceſz ocz prośić Kro-
lá ábo Hethmáná? Ale mu oná od-
powiedźiáłá/ [D] Otho ia mieſzkam
w pośrzod ludu mego.
14 Potym powtore rzekł ku niemu/
Coż wżdy mam vczynić dla niey? A
Gezy mu powiedźiał/ iż dźiatek nie
ma/ á k temu iuż mężá ſtárego ma.
15. A przethoż on rzekł/ Záwołayże
iey/ Záwołał iey tedy/ á oná wneth
ſtánełá v drzwi.
16. Záthym rzekł do niey/ Po roku o
tym czáſie bedźieſz piáſtowáłá ſyná:
Ale oná rzekłá/ O pánie moy á me-
żu Boży nieomylayże mie ſłużebni-
ce twoiey.
17. A ták poczawſzy niewiáſtá poro-
dźiłá ſyná o onym że czáſie iáko iey o-
powiedźiał Elizeuſz.
18. Y gdy podroſło dźiecie/ tedy czáſu
niektorego ſzło do oycá ſwego do żen-
cow.
19. A támże ſie poczał vſkárżáć przed
oycem ná bolenie głowy/ Z kąd oćiec
roſkazał go odnieść ſłudze do mátki
iego.
20 Ktory go do niey przyniosł/ á on
leżąc w południe ná łonie iey vmárł
21. A ták oná ſzedſzy położyłá go ná
łożku mężá Bożego/ á zámknawſzy
drzwi o nim wyſzłá.
22 Potym przyzwáłá mężá ſwego y
rzekłá/ Proſze day mi ktorego ſługe
y z oślica/ żebym bieżáłá do mężá Bo-
żego/ á nátychmiaſt ſie wroce.
23 Ale on rzekł do niey/ Po coż k nie-
mu maſz iecháć? á wſzák nie dźiś [E]
Now Mieſiacá áni Sobotá/ Ale
oná rzekłá/ Bedźieć dobrze.
24 A ták oſiodławſzy oślá rzekłá ſłu-
dze/ áby ſzedł á nie poſtawał áż tám
gdy by mu oná roſkazáłá.
25 Y przyſzłá do mężá Bożego ná go-
re Kármelową/ Kthora gdy on vy-
źrał z dáleká/ rzekł do Gezy ſłużebni-
ká ſwego/ Otho oná Sunámitká.
26 Przeto wynidź teraz przećiwko
niey/ á ſpytay iáko ſie ma/ zdrowli
dobrze mąż iey/ y dźiećiątko ieśli theż
dobrze zdrowo? A oná rzekłá/ Do-
brze.
27 Tedy przed ſie ſzłá ná gore do mę-
żá Bożego/ A vchwyćiłá ſie go zá no-
gi iego/ Gdźie Gezy chćiał ia odiąć
od niego: Ale rzekł mąż Boży/ Day
iey pokoy boć Duſzá iey ieſt w gorz-
kim żalu co Pan przede mną zátáił/
á nieoznaymił mi tego.
28 Zátym oná rzekłá: A zażem moy
Pánie prośiłá ćie o ſyná? Izalim nie
mowiłá/ iżbyś mie nieomylał.
29 A ták on rzekł do Gezy/ Przepáſz
biodrá ſwe/ [F] á weźmi laſke moię w
reke ſwą á idź: A choć kogo podkáſz
niepozdrawiay go/ A choćby ćie też
kto pozdrowił nieodpowiaday mu/
A położ laſke moię ná oblicze dźiećię-
ćiá.
30 Ale mátká dźiećięćiá onego mo-
wiłá ku niemu/ Jáko żywie Pan/ y
iáko ty ieſteś żyw/ żeć ſie nie puſzcze
ćiebie/ A ták wſtawſzy ſzedł zá nią.
31. A Gezy przebieżał był przed nimi
y położył laſke ná oblicze dźiećięćiá/
Ale ſie áni ozwáło/ áni czuło: A
przetoż ſie wroćił przećiwko niemu
oznáymuiąc mu iż ſie nieocućiło.
32 A thák Elizeuſz wſzedſzy do do-
mu/ vyźrał

[B] Sunem miáſtho ieſt w pokoleniu Izáſchár ná wſchod słońcá.
[C] Káldeyſki wykłádacz powieda iż thá niewiáſthá byłá wiáruiąca ſie grzechu.
[D] To ieſt/ Ja przeſtawam ná tym co mam.
[E] W ty dni zwykli byli oni ludźie chodźić do Prorokow ſłucháć nauki ich. A dźiwno to było w inſzy czas chodźić do nich/ chybá zá gwałtowną potrzebą.
[F] Tho ieſt/ Idź w droge twą nie pozoſtawáiąc. W ktorych słowiech dawa znáć/ iż opuśćiwſzy wſzytki rzeczy mámy być pilni powołánia naſzego/ ná ktore nas Pan Bog wezwáć raczył.

mu/ vyzrzał dźiećiatko vmárłe le/
żace ná łożu iego.
33 A gdy tám wſzedł zámknał drzwi
y onim y o ſobie/ á modlił ſie Pánu.
34 Potym wſtapiwſzy ná łoże poło
żył ſie^G ná dźiećiatku/ przyłożywſzy
vſtá ſwe do vſth iego/ á oczy ſwe do
oczu iego/ y rece ſwe ná rece iego/ Y
roſpoſthárł ſie ná nim/ ták iż ſie zá/
grzáło ćiáło dźiećiece.
35 A zſtapiwſzy od niego przechá/
dzał ſie po domu y tám y ſám/ potym
wſtapił á położył ſie ná nim/ tedy dźie
ćiatko ſiedmi kroć kichneło/ y zátym
otworzyło oczy ſwe.
36 Záwołał pothym Gezy y rzekł:
Przyzow tu oney Sunámithki: Y
przyzwał iey/ á oná przyſzłá: A on
rzekł/ Weżmi ſyná twego.
37 Ktora wſzedſzy vpádłá v nog ie/
go kłániáiac ſie mu áż do ziemie/ po
tym wziawſzy ſyná ſwego wyſzłá.
38 Ale Elizeuſz wroćił ſie z támtad
do Gálgál gdźie ná ten czás był wiel
ki głod w ziemi/ A ſynowie proroc/
cy mieſzkáli z nim/ Tedy rzekł do ſłu
gi ſwego: Nágotuy gárniec wielki
á vwarz potráwe ſynom prorockim
39 A thák ieden wyſzedł ná pole áby
zbierał ziołká/ y nálazł máćice winá
leśnego á názbierał z niey iábłek le/
śnych pełen płaſzcz: Pothym przy/
ſzedſzy nákráiał ich w gárniec w po/
tráwe/ nie wiedzac co było.
40 A gdy im nálano áby iedli potrá/
we one ſkoro ſkoſztowáli/ poczeli wo
łáć mowiac/ O meżu Boży/^H thoć
śmierć w thym gárncu: Y nie mogli
ieść.
41 Ale on rzekł: Przynieśćie máki: A
wrzućiwſzy ia w gárniec/ kazał ná
láć ludowi: Ktorzy iedzac niebaczy
li nic złego w gárncu.
42 Potym niektory człowiek przy/
ſzedł z Báálſáliza/ á przyniosł meżo
wi Bożemu z pierwſzego zbożá dwá
dźieśćiá chlebow ieczmiennych/ y kło
ſow zbożá nowe° w płaſzczu ſwym
ták mowiac/ Day tho ludowi nie/
chay iedza.
43 Ale ſługá iego odpowiedźiał/
Coż to mam dáć przed ſto meżow/
Ku ktoremu on rzekł: Już ty im day
niechay iedza/ Abowiem ták Pan
mowi: Náiedza ſie y ieſzcze zoſtánie
44 A ták położył przed nie/ á náiedli
ſie/ ták iż ieſzcze zoſtáło/ podług ſło
wá Páńſkiego.

G Thákżeć też był przed tym vczynił Eliaſz nád ſynem wdowy Sáreptáńſkiey/ O czym pátrz 1. Krol. 17. v. 21. Y Páweł w dźieiách Apoſtol. 20. v. 10. A choćiaż ná ſámo tylko ich słowo mogł Pan vzdráwiáć vmárłe/ á wſzákoż w onych znákoch chćiał nas náuczyć/ iáka praca y pilność máia mieć w vrzedźie ſwym ſzáfárze y ſłudzy żywota duchownego przećiwko grzeſznikom.

H Abowiem mnie máli przed oná gorzkośćia żeby trućizná byłá w oney potráwie.

Kapitu. 5.

1. Náámán Syryiczyk vzdrowion od trędu ſwego. 15. Y wyznawa być prawdźiwego Bogá Izráelſkiego. 16. Elizeuſz niechce bráć dárow od niego/ Ale Gezy wźiął od nie° śrebro. 27. Przeto záráżon ieſt trądē



1. Był Náá-
mán Hetman
Krolá Syryi/
ſkie°/ człowiek
zacny y powa/
żny v páná ſwe
go: Abowiem
był przezeń Pan dał wybáwienie
Syryánom/ Gdyż on był człowiek
rycerſki/ iedno iż był trędowáty.
2. A wtárgnał był nieiáki poczet lu
du z Syryey do ziemie Izráelſkiey/
y poimáli tám dźieweczke niewielka
á przywiedli ia z ſoba/ ktora potym
ſłużyłá żenie Náámánowey
3. Thedy oná mowiłá do Pániey
ſwey: Dalby to Bog áby Pan moy
mogł być v proroká ktory ieſt w Sá
máryey/ boby był vzdrowion od trę
du ſwego.
4. A ták on przyſzedſzy oznaymił to
Pánu ſwemu/ Tákći á ták mowi tá
dźieweczká ktora ieſt z ziemie Izrá/
elſkiey.
5. Ná co Krol Syryiſki odpowie/
dźiał iemu/ Jedźże á ia tobie dam
liſty do Krolá Izráelſkiego: A ták
on iechał wźiawſzy z ſoba dźieśieć tá
lentow śrebrá/ y ſześć tyśiecy złotych
we złoćie/ y dźieśiećioro ſzat odmien
nych.
6. Y przyniosł liſty do Krolá Izrá/
elſkiego w ty słowá: Oto śle do ćie
bie Náámáná ſługe mego/ A prze/
toż iák ćie ſkoro doydźie ten liſt/ ná
ten czás vzdrow go od trędu iego.
7. Gdy tedy przeczedł Krol Izráelſki
on liſt^A rozdárł odźienie ſwoie ná ſo
bie ták mowiac/ Y zażem ia ieſt Bog
ábych mogł kogo vmorzyć y vzdro/
wić/ iż oto ten do mnie śle ábych vz/
drowił tego człowieká od trędu ie°
Zrozumieyćież proſze á obáczćie żeć
on ſobie ſzuka przyczyny ná mie.
8. Co gdy vſłyſzał Elizeuſz maż Bo
ży iż Krol Izráelſki rozdárł ná ſobie
ſzáty ſwe/ posłał do niego z tymi ſło/
wy: ^B Przeczżeś rozdárł ſzáty twe?
Niechać on teraz przyidźie do mnie
á dowie ſie że ieſt prorok w Izráelu.
A ták

A Ten był zwyczay poſpolithy miedzy ludźmi/ iż ile kroć záfráſowáli ſie o iáka rzecz przykra/ tedy ná ſobie dárli ſzáty ſwe.

B Krol miał ſie ná to pilnie oglądáć/ iż pan Bog ieſt prawdźiwy y wierny w chowániu przymierza ſwe°/ á dla tegoż kośćiołá ſwe° nie miał opuśćić przez prorokow/ do ktorychby ſie miał vćiekáć.

Krol Judzki Jozáfáth/ Izráelſki Jorám.

9. A ták iechał Náámán z końmi ſwe
mi/ y z wozem ſwym á ſtháнał v
drzwi domu Elizeuſzowego.
10 A Elizeuſz wſkazał do nie^c przez
posłá/ áby ſzedł á ſiedm kroć ſie vmył
w Jordanie/ bo ſie ták odmieni ćiá-
ło iego y bedźie oczyſćione.
11. Tedy Náámán rozgniewawſzy
ſie odſzedł mowiąc/ Otom ták myſlił
ſam w ſobie żeby miał wynidź do
mnie á ſtánawſzy wzywáć ná demna
imienia Páná Bogá ſwego á do-
thknawſzy ſie mnie reka vzdrowić
trad moy.
12. Izaż nie lepſze ſa rzeki w Dámá-
ſzku Abáná y Fárfár niżli wſzythki
wody Izráelſkie? Izali ſie też w nich
vmywſzy nie moge być oczyſćion?^C
Y tákże wroćił ſie á ſzedł z gniewem
13. Ale ſłużebnicy iego przyſtapiwſzy
mowili k niemu: O miły Oycze/ A-
zażbyś był nie vczynił gdyć by był co
wiecſzego Prorok roſkazał? A thák
dáleko wiecey gdyć oto rzekł: Vmyi
ſie á bedźieſz czyſtym?
14 A thák on ſzedſzy vmył ſie ſiedm
kroć w Jordanie ná roſkazánie me-
żá Bożego/ ták iż ćiáło iego ſtáło ſie
iáko ćiáło dźiećiatká máłego/ y oczy-
ſćion ieſt.
15. Potym ſie wroćił do meżá Bożego
ze wſzytkim ſwym pocztem/ á wſzed
ſzy ku niemu/ ſtánał przed nim y mo
wił: Oto teraz znam że niemáſz Bo
gá ná wſzey ziemi iedno w Izráelu/
A przetoż ćie theraz proſze/ weźmi
ten vpominek od ſłużebniká ſwego.
16. Ná co on odpowiedźiał iemu/
Swiádkiem mi ieſt Pan przed kto
rym ſtoie/ żeć nic od ćiebie wziąć nie
chce/ Ale go on przymuſzał áby w-
źiął/ á on też tym wiecey ^D niechćiał.
17. Tedy rzekł Náámán/ A niechceſz/
Proſze day że mi ſłużebnikowi twe-
mu wziąć tey ziemie brzemie ktoreby
dwá mułowie znieść mogli/ Abo-
wiem iá ſłużebnik twoy nie bede iuż
wiecey czynił ofiar pálonych y inych
Bogom cudzym/ Jedno Pánu.
18. Jedno mi to niechay Pan odpu-
śći ſłużebnikowi thwemu/ Iż gdy
pan moy wnidźie do Kośćiołá Rem
mon chwalić Bogow/ á iá bych go
trzymał pod reke y^E kłániał bych ſie
w Kośćiele Remmon/ tákowe moie
kłániánie ná mieyſcu onym proſze
niechay mi Pan odpuśći ſłużebni-
kowi twemu.

C Tákći záwżdy zwykli grzyſznicy oni ktorzy ſie tylko rozumem ſpráwuią wedle ćiáłá/ gdyż iedno do znákow á rzeczy zwierzchownich rozumy ſwe obrácáią/ nie oglądáiąc ſie ná słowo Páńſkie kthore ieſt ku nim przydáne.

D A dla czegoż ſie bráć wzbrániał? ſam dármo miał ...iec thież dármo ...wał/ Jáko te... y Kryſtus po... ...wierdźił v Mát. Rá.1o.v.8.

E Náámán nie tym ſie vmyſłem kłániał w Kośćiele áby miał chwálić bałwany/ iedno iż by tylko służył krolowi/ A wſzákoż iednák bacży iż tym obráża ſumnienie ſwoie/ przeto iż gdi ich pan wiecey páſtrzał ſie z iego przykłádu tym ſie wiecey vdáią zá bałwochwálſtwem.

19. Ku ktoremu on rzekł/ ^F Idź w po
koiu: Tedy on odiechał od niego był
iáko mile.
20 A Gezy ſługá Elizeuſzá meżá Bo
żego rzekł ták/ Otho Pan moy nie
chćiał nic wziąć od Náámáná Sy-
ryczyká co mu był przyniosł/ Ale
świádcze Pánem żeć iá pobieże zá
nim á weźmie co od niego.
21. A tákże zá nim bieżał/ ktorego vy
rawſzy Náámán bieżącego zá ſobą/
ſkoczył z wozu przećiwko niemu py
táiąc go co by to dobrego było.
22 Ktoremu odpowiedźiał/ Wſzyt-
ko dobrze/ iedno mie pan moy poſłał
opowiedáiącći/ Iż oto teraz przyſzli
do niego dwá młodzy z gory Efrá-
im od ſynow Prorockich/ A ták pro
ſzećie day im z thálent srebrá/ y ze
dwie ſzáćie odmienne.
23 Tedy rzekł Náámán/ Chceſli weź
mi dwá tálenty/ y przymuſił go kte
mu iż mu záwiązał dwá tálenty sre
brá we dwoie ſumki/ y dwie ſzáćie
odmienne/ ktore włożywſzy ná słu
żebniki ſwe kazał nieść przed nim.
24 A gdy przyſzedł ná niektorem miey
ſce gdźie ſie ſkryć mogł wziąwſzy to
od nich y wniosł do domu/ á potym
ony meże precz odeſłał.
25 Potym przyſzedſzy ſthánał przed
Elizeuſzem pánem ſwym: Kthory
rzekł ku niemu/ Z kadże Gezy? A on
odpowiedźiał/ Nie poſtałem ći ni-
gdźiey ſługá twoy?
26 Ale mu on rzekł/ Azaż ſerce me
nie chodźiło z tobą kiedy on mąż z-
ſiadł z wozá przećiwko tobie? A po-
trzebáż było ná ten czás bráć ná ſzá-
ty/ ná ſady oliwne/ winnice/ owce/
woły/ ſługi y ſłużebnice.
27 A przetoż trad Náámánow zoſtá
nie ná tobie y ná potomſtwie twym
áż ná wieki: Zá tym że od niego wy-
ſzedł pobieláwſzy od trądu iáko śnieg

Elizeuſz Náámán Syryczyk.

F Prorok widząc iż ſie Náámán brzydźi bałwochwálſtwem/ przedſie folguie miłośći iego ktora w nim byłá/ gdy czynił doſyć vrzedowi ſwemu/ ktory vrząd miał by był koniecznie porzućić chćiał iby doſyć czynić powinnośći ſwoiey/ A wſzákoż mu thak w thym folguie/ iż przedſie mu ná to nie pozwala.

Kapitu. 6.

6. Elizeuſz kazał żelázu wypłynąć z wody. 8. Opowieda fortele Krolá Syryiſkiego Krolowi Izráelſkiemu. 13. A ták Krol Syryiſki posłał żołnirze áby go poimali. 19. Kthore on przywiodł do Sámáryey. 22. Skąd ie potym nákarmiwſzy wypuſzczono dobrowolnie. 24. Sámárya będąc w obleżeniu/ vćiśniona ieſt wielkim głodem.

Krol Judſki Jozáfat/ Izráelſki Jorám.

1. 
Edy rzekli
Synowie pro
rocy do Elize
uſzá/ Otomiey
ſce ná kthorym
mieſzkamy z to
bá ćiáſne ieſth
dla nas.
2. A ták ćie proſimy niech idźiemy do
Jordanu/ á weźmiemy káżdy po ie-
dnym drzewie/ y zbudniemy tám ſo
bie mieyſce ku mieſzkániu/ Ktorym
on rzekł/ Idźćie.
3. Ale niektory z nich rzekł/ Proſi-
my podźże z námi z ſłużebniki twe-
mi/ A on rzekł/ Rad poyde.
4. A thák ſzedł z nimi/ á przyſzedſzy
ku Jordanu rabáli drzewá.
5. Tám gdy niektory obalał drzewo
tedy mu żelázo wpádło w wode/ A
on záwołał tymi ſłowy/ Ach Pánie
moy/ Y toć było pożyczáne.
6. Rzekł tedy mąż Boży: A gdźież v-
pádło? A on mu vkazał mieyſce/ A
ták on vćiawſzy drewno rzućił tám
y wſpłynelo żelázo.
7. Y kazał mu ie wźiąć/ á ſćiagnaw-
ſzy reke ſwą wźiął ie.
8. Ná ten czás Krol Syryiſki wal
czył z Izráelity/ á wſzedſzy w ráde
z ſłużebniki ſwymi/ Opowiedźiał
im ná ktorym ſie mieyſcu miał polo
żyć z woyſkiem.
9. A przethoż mąż Boży/ poſłał do
Krolá Izráelſkiego przeſtrzegáiąc
go áby nieciągnął ná ono mieyſce á-
bowiem támtedy mieli idź Syryánie
10 Poſłał tedy Krol Izráelſki ná o-
no mieyſce o ktorym mu powiedźiał
mąż Boży/ y iáko go nápominał/ A
tákże ſie thám miał ná pilney pieczy
nie raz áni dwá rázy.
11. Dla ktorey rzeczy Krol Syryiſki
bárzo ſie fráſował/ A zebrawſzy ſłu
żebniki ſwoie rzekł do nich/ Przecz
mi niepowiećie/ Kto ieſt miedzy ná
mi co dźierży ſtronę Krolá Izráel-
ſkiego.
12. A ták ieden z ſłużebnikow iego po
wiedźiał/ Niemáſz nikogo Krolu
moy Pánie/ Alec Elizeuſz prorok
ktory ieſt w Izráelu/ tenći oznaymu
ie Krolowi ſwemu/ wſzytki twe ſło
wá ktore ty mowiſz ná pokoiu ſwo-
im.
13. A on ták rzekł/ Idźćie á dowiedź-
ćie ſie gdźie by był/ ábych poſłał y po
imał go: A ták mu powiedźiano/ Iż rok.
oto ieſt w Dothánie.
14 Y poſłał tám konie y wozy z wiel-
kim woyſkiem/ Ktorzy przyćiągną-
wſzy w nocy oblegli miáſto.
15. Tedy ráno wſtawſzy ſługá mężá
Bożego/ vyzrał woyſko ktore obto-
czyło miáſto/ przytym konie y wozy/
Y rzekł ku niemu/ Ach moy Pánie
coż mamy czynić?
16. Kthory mu odpowiedźiał/ Nie
boy ſie/ Abowiemći wiecey ieſt tych
ktorzy ſą z námi/ á niż tych ktorzy ſą
z nimi.
17. Modlił ſie tedy Elizeuſz tymi ſło
wy/ O Pánie proſzę othworz oczy
iego áby mogł widźieć: Otworzył te
dy Pan oczy ſłużebniká onego/ y vyz
rał á oto gorá pełna byłá koni/ y woz
ognisty około Elizeuſzá.
18. A gdy oni ſzli ku niemu/ modlił
ſie Elizeuſz do Páná ták mowiąc/
Proſzę ábyś záráźił lud ten ſlepotą:
Y záráźił ie Pan záſlnienim wed-
ług ſłowá Elizeuſzowego.
19. Y rzekł Elizeuſz do nich/ Nie táć
to drogá/ áni ieſt to miáſto/ Ale wy
podźćie zá mną á ia was dowiodę
do mężá kthorego ſzukaćie: Y przy-
wiodł ie do Sámáryey.
20 A gdy iuż weſzli w miáſto/ tedy
rzekł Elizeuſz: O Pánie otworzże
oczy ich áby przeyzrzeli/ Y otworzył
Pan oczy ich/ á vyźrzeli iż byli w po
środ Sámáryey.
21. Tám gdy ie vyzrał Krol Izráel-
ſki rzekł do Elizeuſzá/ A kążeſz ie
pomordowáć Oycze moy?
22 Ale on rzekł: Nie morduy ich/ A zá
żeś ie wźiął przez miecz thwoy ábo
przez łuk iżbyś ie miał zábiiáć/ owſzē
przed nie położ chlebá y wody á niech
iedzą y piią/ á idą do Páná ſwego.
23 Thedy on prze nie ſpráwił cześć
wielką/ á nákármiwſzy ie y nápoi-
wſzy odpráwił ie że odeſzli do Páná
ſwe/ á niechodźili Syryánie z woy
ſkiem ſwym wiecey do ziemie Izrá-
elſkiey.
24 Pothym Benádád Krol Syryi-
ſki zebrawſzy wſzytko ſwe woyſko
ćiągnął á obległ Sámárya.
25 A oto w onym obleżeniu był wiel-
ki głod w mieśćie/ ták iż głowę osła
przedawano zá oſmdźieſiąt srebrni
kow/ A czwarta cześć miáry łáien
gołebich zá pieć srebrnikow.
26 A gdy Krol Izráelſki przechadzał
ſie po mu-

ſie po murze/ oto zá nim woláłá nie
wiáſtá mowiąc/ Rátuy mie Krolu
moy pánie.
27 Ktory rzekł do niey/ Jeſliżeć cie
Pan nie rátuie/ ia ſkądże cie mam
ráthowáć? [A] Izali z boiſká/ czyli z
práſy.
28 Pytał iey potym Krol coby ſie iey
działo? A oná rzekłá/ Otothá nie-
wiáſtá mowiłá ze mną/ Day mi ſy-
ná twego żebychmy go dźiś ziádły/
á iutro ziemy moiego.
29 A tákżechmy vwárzyły ſyná me-
go/ y ziedlichmy go/ potymem ia ná
záiutrz rzekłá do niey/ Dayże też ty
ſyná ſwego ábychmy go ziádły/ ále
go oná ſkryłá.
30 Thy ſłowá oney niewiáſty gdy
Krol vſłyſzał rozdárł ná ſobie odźie
nie ſwe/ A gdy chodźił po murze/
vyzrał lud iż ná czele iego był wor.
31. Tedy rzekł/ Niechay mie Bog nie
żywi ieſliże dźiś nie dam ściąć gło-
wy Elizeuſzowi ſynowi Száfáto-
wemu.
32 Tedy posłał niektorego z ſług ſwo
ich/ przed ktorego posłá przyśćiem/
ſiedźiał Elizeuſz w domu ſwym á
ſtárſzy około niego/ do kthorych on
rzekł/ A niewiećież iż ſyn mężoboy-
ce posłał thu áby wźięto głowe mo
ię: Pilnuyćież thego gdy przyidźie
ten poseł żebyśćie drzwi zámknęli/
á powśćiągneli go przede drzwiá-
mi/ boć [B] ſłyſzę tętnánie nog páná ie
go tuż ieſt zá nim.
33 A gdy ieſzcze z nimi mowił/ otho
poseł przybieżał do niego/ zá ktorym
tuż Krol przyſzedł mowiąc/ Otho
nieſzczęśćie to ieſt od Páná: á cze-
goż iuż mam czekáć dáley od niego?

[A] To ieſt gdyż nie mam áni chlebá á-ni winá.

[B] Abowiem Krol od żáłośći odmienił vmyśł ſwoy/ kthory był wźiął przed ſię.

KApitu. 7.

1. Elizeuſz opowieda wielką obfitość zbożá w Sámáriey. 6. Syryiczycy od Bogá przestrászeni vćiekáią. 9. To trędowáći opowiedáią w mieśćie. 12. Krol themu nie wierzy y posyła dowiáduiąc ſie ieſliby ták było 17. Kśiążę niewierne od ludźi podeptáne

1. TEdy rzekł Eli
zeuſz/ Słuchayćie
ſłowá Páńſkiego/
ktory thák mowi/
Jutro o tym czáſie
miárá mąki będźie
przedáwána zá ſykl/ á dwie mierze
ięczmieniá też zá ieden ſykl w bránie
Sámáryey.
2. Ná to Kśiążę ktory Krolá trzy-
mał pod ręce odpowiedźiáło mężo-
wi Bożemu/ By też Pan podźiáłał
okná w niebie/ izaliby to być mogło:
Ale mu on powiedźiał/ Vyzryſz to
iutroż ná oko/ ále thego ieść nie bę-
dźieſz.
3. Tedy cztherzey mężow trędowá-
thych ſtoiąc w bránie mowili ieden
ku drugiemu/ Przecżże tu mieſzká-
iąc pomrzeć mamy?
4. Jeſliż chcemy iść do miáſtá tedyć
thám od głodu pomrzemy/ á ieſliż
też tu zoſtániemy przedſie pomrzeć
muśiemy: A przetoż rádſzey ſie vćie
czmy do obozu Syryiſkiego/ á ieſliż
nas będą chćieli żywo zoſtáwić do-
brze/ ieſli nam też zdrowie wezmą/
tedy pomrzemy.
5. A ták gdy ſie rozedniewáć poczę-
ło/ ſzli do woyſká Syryiſkiego/ A
gdy náprzod ná koniec obozu przy-
chodźili/ nie ználeźli thám nikogo.
6. Abowiem był Pan ták vczynił/
Iż w obozie ſwym Syryánie vſłyſze
li wielki thętent wozow koni y woy-
ſká wielkiego/ á rzekli ieden ku dru
giemu/ Otho Krol Izráelſki náiął
zá pieniądze Krole Heteyſkie y E-
gipthſkie/ áby ćiągnęli przećiwko
nam.
7. A ták rániuczko wſtáwſzy vćie-
kli odbieżawſzy namiotow koni y o
ſłow ſwych w obozie/ iedno tylko ſá
mi vćiekli dla zdrowia ſwego.
8. Tám gdy oni trędowáći przyſzli
áż ná koniec obozu/ Weſzli do ie-
dnego namiotu y náiedli ſie y nápili
á nábrawſzy z támtąd śrebrá/ złotá
y ſzat/ ſzli y ſkryli tho/ Pothym ſie
wroćili y weſzli do drugiego namio
tu/ á nábrawſzy tákże odeſzli y po-
kryli.
9. Zátym rzekł ieden ku drugiemu/
Dźień ten ieſtći dobrego poselſtwá/
á ták nie dobrze czyniemy iż ták dłu-
go milczemy/ bo ieſli będźiem czekáć
áż ſie będźie rozedniewáć/ tedy zoſtá
niemy winni/ A przetoż podźmy á o
powiedzmy to w domu krolewſkim
10 A tákże przyſzedſzy záwołáli ná
wrotnego mieſckiego oznáymuiąc y
opowiedáiąc/ Przyſzlichmy do obo
zu Syryiſkiego/ á otochmy nie nále
źli nikogo ták iż nie ſłycháć námniey
ſzego człowieká/ iedno konie y osły
powiązáne/ á namioty iáko były.
11. Thedy wrotni záwołáli/ y opo-

Krol Judſki Jozafath/ Izráelſki Jorám.

wiedzieli to w domu Krolewſkim.
12. A thák wſtawſzy Krol w nocy
rzekł do ſłużebnikow ſwoich/ Po-
wiem wam teraz co to vczynili Sy-
ryánie/ Wiedzą iżechmy my ſą bárzo
głodni/ A przethoż wyſzli z obozu á
pokryli ſie w polu/ dla tego iż gdy-
bychmy my wyſzli z miáſtá żeby nas
żywo poimáli/ á miáſto wzięli.
13. Ale odpowiedział ieden z ſłużebni
kow iego/ Proſzę poślimy ná ſzpie-
gi thy pięć koni ktore zoſtáły/ Abo-
wiem ze wſzytkiey wielkośći Izráel-
ſkiey nie zoſthálo ich iuż wiecey/ bo
pozdycháły od głodu iáko y iny lud.
14 A ták wziąwſzy dwá wozy z koń-
mi posłał Krol do obozu Syriyſkie
go/ roſkázuiąc áby ſzli á dowiedzieli
ſie rzeczy pewney.
15. Tedy oni ſzli zá nimi áż do Jorda
nu/ á po wſzythkiey drodze ználeźli
pełno ſzath y naczynia/ ktore pomiá
táli Syryánie kwápiąc ſie: Potym
ſie oni posłowie wrocili y oznaymi-
li to Krolowi.
16. Zátym wyſzedſzy lud rozerwáli co
było w obozie Syryiſkim y przedá-
wáli miárę máki zá ſykl/ á dwie mie
rze ięczmienia tez zá ieden Sykl we
dług słowá Páńſkiego.
17. Ale Krol Kſiążę ono kthore go
trzymáło vczynił przełożonym nád
bráną/ ktorego lud podeptał w brá-
nie/ y támże vmárł iáko mu powie-
dział mąż Boży/ ná ten czás gdy był
Krol v niego.
18. Ná tenże czás powiedział był mąż
Boży Krolowi/ iż dwie mierze ięcz-
mienia/ á iedne miárę máki iutro o-
tym czáſie będą kupowáć w Bránie
Sámáryey.
19. A ono Kſiążę odpowiedziáło było:
Iż choćiażby thez Pan otworzył okná
niebieſkie/ Izaliby to być mogło? A
on mu ná to powiedział: Oto ty iu
tro oglądaſz to ná oko/ ále tego ieść
nie będzieſz.
20 Y tákże ſie ſtáło/ że go lud pode-
ptał w bránie á támże vmárł.

Kapitu. 8.

1. Elizeuß opowieda głod kthory miał trwáć przez ſiedm lat. 7. Przyſzedł do Dámáſzku. 11. Opowieda Azáelowi iż ma być Krolem Syryiſkim. 15. Y zoſtał Krolem po śmierći Benádádowey. 16. A Jorám zoſtał też Krolem nád Judą. 17. Czás Kroleſtwá iego y niepobożnośći.

Elizeuß Prorok.

1. W Otym Eli
zeuſz rzekł do o
ney niewiáſty * * Wyßey.4.v.35.
ktorey był ſyná
wſkrzeſił temi
słowy: Idźże
ze wſzythkim
twym domem kędy możeſz w gośći-
nę/ Bo Pan dopuśći głod ná wſzyt-
kę tę ziemię ktory będzie przez ſiedm
lath.
2. A ták niewiáſtá czyniąc doſyć sło
wu mężá Bożego ſzłá ze wſzytkiem
ſwym domem/ y mieſzkáłá w ziemi
Filiſtyńſkiey przez ſiedm lat.
3. A gdy ſiedm lat wyſzło wroćiłá ſie
z ziemie Filiſthyńſkiey/ á ſzedſzy do
Krolá/ ſkárżyłá ſie o dom ſwoy y o
rolą ſwoię.
4. A ták ſpytał Krol Gezy służebni-
ká mężá Bożego/ Proſzę ćię opo-
wiedz mi zacne ſpráwy ktore czynił
Elizeuſz.
5. A gdy on opowiedał Krolowi
iáko wſkrzeſił ſyná vmárłego oney
niewieśćie/ Thedy oná przyſzłá do
Krolá/ á wołáłá nań o dom ſwoy y
o rolą ſwoię. A zátym rzekł Gezy/
Krolu moy Pánie/ Táć ieſt niewiá
ſtá y ten ieſt ſyn iey kthorego ożywił
Elizeuſz.
6. Pytał potym Krol niewiáſty/ á
oná mu powiedáłá/ A thák z nią
Krol posłał komornika iednego/ ro
ſkázuiąc áby iey wſzytko wrocono/
y wſzythki pożytki z polá/ od onego
dniá iáko wyſzłá z ziemie áż do tego
czáſu.
7. Potym przyſzedł Elizeuſz do Dá
máſzku/ á ná ten czás Krol Benál-
dád/ Krol Syryiſki był niemocen/
Tedy mu oznaymiono iż tám przy-
ſzedł mąż Boży.
8. A thák rzekł Krol do Házáelá/
Weźmi z ſobą vpominki á idź przeći
wko mężowi Bożemu/ y pythay ſie
przezeń Páná/ ieſliże wſtánie z tey nie
mocy.
9. A przetoż Házáel ſzedł przećiwko
niemu wziąwſzy z ſobą vpominki/
y rzeczy koſztowne z Dámáſzku/ co
iedno mogł nábráć ná czthérdzieśći
wielbłądow/ y przyſzedſzy tám ſtá-
nął przed nim mowiąc: Syn twoy
Benádád Krol Syryiſki posłał mię
do ćiebie/ pytáiąc ſie ieſli wſtánie z
tey niemocy.

Ktoremu

Krol Judski Jorám/ Elizeusz Prorok.

10 Ktoremu odpowiedział Elize/
usz/ Idź á powiedz mu że żyw zostá
nie/ A wszákoż mi Pan okazał/ że
pewnie vmrze.
11. A zápátrzywszy sie náń mąż Boży
niemogł sie dáley wstrzymáć y płákał
12. Do ktorego rzekł Házáel: Przecz
że płáczesz moy Pánie? A on mu od
powiedział/ Iż wiem co masz vczy/
nić złego synom Izráelskim/ Abo/
wiem twierdze ich popalisz ogniem/
á młodzieńce ich pomordujesz mie/
czem/ dziatheczki ich z rostrącasz/ á
brzemienne niewiásty porościnasz.
13. Thedy rzekł Házáel: I cożem ia
zacz iest służebnik twoy/ będąc iáko
pies/ żebych miał ták wielką rzecz v/
czynić? Ale mu odpowiedział Eli/
zeusz/ Vkazał mnie Pan iż thy bę/
dziesz Krolem nád Syryą.
14 A ták odszedł od Elizeuszá y przy
szedł do páná swego/ ktory rzekł ku
niemu: Coż ći powiedział Elizeusz/
A on rzekł/ Powiedział mi że pe/
wnie będziesz żyw.
15. A gdy było názáiutrz/ tedy wziął
sukno miąższe á zmaczał ie w wodzie
potym mu [A] przykrył twarz iego/ á
tákże on vmárł/ A po nim Krolo/
wał Házáel.

A Abowiem Krol miał ćiężką gorącz kę/ A tákże Házáel zmaczał miąższe su kno ktorymgo przykrył chcąc go ochło dzić/ á nieobácznie sobie poczynawszy zá dawił go/ A wszá koż Iozefus pisze iż go powrozem v dawił.

† 2. Kron. 21. v. 4.

16. † Thedy piątego roku zá Jorámá
syná Achábowego Krolá Izráelskie
go/ y zá Jozáfátá Krolá Judskiego/
został Jorám syn Jozáfátow Kro/
lem Judskiem.
17. Y miał trzydzieści y ośm lat gdy
począł Krolowáć/ á pánował ośm
lat w Jeruzálem.
18. Ale chodził drogámi Krolow I/
zráelskich spráwuiąc sie iáko dom A
chábow ktorego corkę miał zá żonę/
á dopuszczał sie złości przed Pánem
19. A wszákoż Pan niechćiał wytrá
ćić Judy dla Dawidá służebniká
swego [*] iáko tho był powiedział iż
mu miał dáć świátłość y synom iego
po wszytki czásy.

* 2. Sámu. 7. v. 13.

20 Zá iego czásow wyłomili sie E/
domczycy z posłuszeństwá Judskie/
go postánowiwszy Krolá nád sobą.
21. A thák sie ruszył Jorám ku Seir
ze wszytkiemi wozy swemi á ruszy/
wszy sie nocą poráźił Edomczyki/
ktorzy go byli obtoczyli y Hetmány
nád wozmi/ thák iż lud vćiekał do
swoich namiotow.
22 Potym zá sie Edomczycy wyłomi
li sie z posłuszeństwá Judskiego áż y
do tego czásu/ y [B] Lobná oderwáło
sie od nich.
23 Ale ine spráwy Jorámowe y wszy
tko co czynił/ nápisáne są w Kroni
kách Krolow Judskich.
24 Y zásnął Jorám z oycy swemi/ á
pogrzebion iest przy nich w mieśćie
Dawidowym [*] y został po nim Kro
lem syn iego Ochozyasz.
25 Potym dwunastego roku zá Jo
rámá syná Achábowego Krolá I/
zráelskiego Krolował Ochozyász
syn Jorámá Krolá Judskiego.
26 A był Ochozyasz we dwudziestu
y dwu leciech gdy począł pánowáć/
y pánował w Jeruzálem rok ieden/
á imię mátki iego było Athália cor/
ká Amry Krolá Izráelskiego.
27 Ten chodził drogámi domu Achá
bowego/ złośćiwie sie spráwuiąc
przed Pánem iáko y dom Achábow/
ábowiem był zięćiem domu Achá/
bowego.
28 Potym ćiągnął z Jorámem synem
Achábowem ná woynę przećiw Há
záelowi Krolowi Assyriyskiemu do
Rámoth Gáláádskiego/ ále zránili
Syryánie Jorámá.
29 A przetoż sie on wroćił do Jezrá/
el áby sie wyleczył z ran kthorych do/
stał od Syryan/ w Rámoth wal/
cząc z Házáelem Krolem Syriy/
skiem/ A Ochozyasz też Krol Jud/
ski szedł náwiedzáć w niemocy Jo/
rámá syná Achábowego do Jezráel.

Krol Izráelski Jorám/ á Judski Ochozyasz.

B Lobná iest miásto przy gránicách Edomskich gdzie mieszkáli Lewitowie to miásto oderwáło sie od Krolestwá Judskiego/ przez bałwochwalstwo Jorámowe kthorego násládowáło.

* 2. Kron. 22. v. 1.

Kapitu. 9.

2. Pomázan Jehu áby był Krolem nád Izráelem. 7. Roskazano mu áby dom Achábow wyniszczył. 24. Zábit Jorámá Krolá Izráelskiego. 27. Y Ochozyaszá Krolá Judskiego. 30. Y kazał wyrzućić Jezabel oknem. 35. Ktorą psi ziedli.



1. Gdy Elizeusz
Prorok záwołał ie
dnego z synow pro
rockich y rzekł ku
niemu/ [A] * Przepász
swoie biodrá á weź
mi z sobą tę bánkę oliwy/ á idź do Rá
mot Gáláádskiego.
2. A gdy tám przyidziesz vyzrysz Je
sá syná Jozáfátowego syná Nám/
sy/ A wszedszy tám/ odwiedziesz go
z pośrodku [B] bráćiey iego do gmáchu
wnetrznego.
3. A wziąwszy bánkę oliwy wyleiesz
ią ná głowę iego y rzeczesz/ Ták pan

A To iest gotuy sie ná drogę.

* 1. Krol. 19. v. 17.

B To iest Książ[illegible]inych.

Krol Judſki Ochozyaſz/ Izráelſki Jo-ram/ Jehu.

mowi/ Pomázalem ćie Krolem nád
Izráelem/ A pothym otworzywſzy
drzwi vćieczeſz nic tám nie mieſzká-
iac.
4. Tedy on mlodzieniec ſlugá pro-
rocki ſzedl do Rámot Gáláád ſtie°.
5. A gdy thám przyſzedl/ Hetmáni
woyſká ſiedzieli/ á on ták rzekl/ Het
mánie mam z toba nieco mowić: Y
rzekl Jehu do niego/ Do kthoregoz
nas wſzytkich mowiſz? Y odpowie
dzial/ Do ćiebie Hetmánie.
6. Tedy on wſtawſzy wſzedl do do-
mu/ y wylal oliwe ná glowe iego/ á
ktemu rzekl/ Ták powiedzial Pan
Bog Izráelſki/ Pomázalem ćie zá
krolá nád Izráelem ludem Páńſkim
7. Y wytráćiſz dom Achábá Páná
twego/ ábowiem ſie pomſzcze krwie
ſlug ſwoich Prorokow/ y krwie w-
ſzytkich ſlug páńſkich nád † Jezábe-
la.

† 1. Krol. 21. v. 23.

8. Y wyginie wſzythek dom Achá-
bow/ á wykorzenie áż do [c] nam-
nieyſzego ſzczenięćiá/ thák to co ieſt
ná mieyſcách obronnych/ iáko y tho
co indziey pozoſtálo w Izráelu.

1. Krol. 21. v. 21.
[c] To ſie tez rozu-miec moze o me-czyznách. 36.

9. Y vczynie domowi Achábowe-
mu/ to co y domowi ‡ Jeroboámá ſy
ná Nábáthowego/ y com tez vczy-
nil domowi * Báázy ſyná Achie.

‡ 1. Krol. 15. v. 29.
* 1. Krol. 16. v. 3.

10 A Jezábeletez pſi ziedza ná polu
Jezráelſkim/ á nie bedzie nikt coby
ia pogrzebl: To rzekſzy wnet otwo-
rzyl drzwi y vćiekl.
11. Potym Jehu wyſzedl do ſluzeb-
nikow páná ſwego/ y ſpythal go ie-
den/ A powiedzialzeć co dobrego?
Poczze do ćiebie przychodzil ten [D] ſza
lony? A on im odpowiedzial/ Wſzák
wy znaćie tego meza á wiećie co mo
wil?

[D] Ci byli báłwo-chwalcy/ przetho proroki mieli ſobie zá ſzalone/ iáko tez ſwiát Boża madroſć ma ſobie zá glupſtwo.

12. Tedy oni rzekli: Nieprawdáć to/
Ale ty nam powiedz/ A on im po-
wiedzial: Ták á ták ze mna mowil/
powiedáiac iz Pan ták do mnie ro-
ſkazal/ Pomazalem ćie Krolem nád
Izráelem.
13. A tákze wnet káżdy ziawſzy ſzáte
ſwa ſkládáli ie pod en ná wſchodzie/
á zátrabili w trabe y mowili/ Kro-
luie Jehu.
14 Tedy ſie ſprzyſiagl Jehu ſyn Jozá
fáthow ſyná Námſy przećiw Jorá-
mowi: A ná ten czás Jorám trzy-
mal ſtraz w Rámoth Gáláádſkiem
ze wſzytkim ludem Izráelſkim dla
Házáelá Krolá Syryiſkiego.

Elizeuſz Prorok.

15. J wroćil ſie byl Krol Jorám do
Jezráel áby ſie wygoil z ran ktorych
byl doſtal od Syryan walzac z Há
záelem Krolem ich: Tedy rzekl Je-
hu/ Jeſliz ſie wam ták podoba/ nie-
cháyże z miáſtá żaden niewychodzi
ktoryby to mial oznaymić w Jezrá-
el.
16. A Jehu wſiadſzy ná woz iechal
do Jezráel gdźie Jorám lezal/ y gdźie
ná ten czás byl Ochozyaſz Krol Jud
ſki náwiedzáiac go.
17. Y byl ſtroz ktory ſtal ná wiezy w
Jezráel/ ten vyzrzawſzy áno ſie tozy
huf Jehu/ rzekl: Widze huf idacy/
á zátym rzekl Jorám/ Roſkaz iezdne
mu á poſli go przećiwko nim áby ſie
dowiedzial co tám dobrego.
18. A ták iezdny biezal przećiwko nim
y mowil/ Krol pyta/ Coz thám do-
brego? A Jehu odpowiedzial/ A to
bie co do tego? Jedz oto zá mna. Po
tym ſtroz powiedzial/ Doiechal ći
poſel do nich/ Ale ſie nie wroćil.
19. Zátym wypráwili drugiego/ Kto
ry przyiechawſzy do nich/ rzekl/ Py
ta ſie Krol/ co ſie tám dobrego dźie-
ie/ A odpowiedzial mu Jehu: A to
bie co do tego/ iedz oto zá mna.
20 Thedy powiedzial ſtroz iz poſel
doiechal do nich/ Ale ſie niewroćil/
A wſzákoz iedźie iákoby Jehu ſyn
Námſy/ Bo idźie z wielkim gnie-
wem.
21. A ták Jorám rzekl: Kaz záprza-
gáć/ Y záprzezono woz iego/ Y wy-
iechal Jorám Krol Izráelſki/ y O-
chozyaſz Krol Judſki/ káżdy ná
ſwym wozie/ A wyiechawſzy prze-
ćiw Jehu nálezli go ná polu Nabo-
thá Jezráelity.
22 Tám gdy Jorám vyzrzal Jehu/
rzekl ku niemu: Z czymze dobrym
Jehu? A on mu odpowiedzial/ A
z czym dobrym/ A ieſzczez máia
trwáć cudzoloſtwá mátki twey Je-
zábele y ták wielkie iey czáry.
23 A náthychmiaſt Jorám obroći-
wſzy ſie poczal vćiekáć mowiac do
Ochozyaſzá/ Juzći zdrádá Ochozy-
aſzu.
24 Tedy Jehu wziawſzy luk w rece
przeſtrzelil Jorámá miedzy rámio-
ná áz wypádlá ſtrzalá przez ſerce ie-
go/ y padl ná wozie ſwoim.
25 Potym rzekl do Bádácerá hetmá
ná ſwego/ Wezmi go á zrzuc ná po
le Nábotá Jezráelity/ Abowiem pá

mietam

Krol Judſki Ochozyaſz/ Izráelſki Jehu

E w Zydowſkiem ſthoi Brzemie/ to ieſt Proroctwo ná vpadek iego.

† 1. Krol. 21. v. 19.

mietam gdyſmy ia y thy iecháli ſpo/
ku zá Achábem Oycem iego/ Thedy
Pan[E] tho proroctwo vczynił było
nim.
26 †Pomſzcze ſie krwie Nábotowey
y krwie ſynow iego ktorąm wczorá
widział ná thymże polu/ ták mowi
Pan: A przethoż go teraz weżmi á
zrzuć ná to pole według ſłowá Páń
ſkiego.
27 Co vyzrzawſzy Ochozyaſz Krol
Judſki/ vćiekał przez ogrody/ Zá
ktorym goniąc kazał Jehu: Zabiy/
ćie teży tego ná woźie iego/ A to ſie
ſtáło ná págorku Gur ktory ieſt ku
Jebláám/ A vćiekł do Mágedy tám
że vmárł.
28 Pothym y onego włożywſzy ná
woz wieźli ſłudzy iego do Jeruzá/
lem/ á pogrzebli go w grobie Oy/
cow iego w mieśćie Dawidowym.
29 A ták roku iedennaſtego zá Jorá
má Syná Achábowego Krolował
Ochozyaſz nád Juda.
30 Zátym Jehu przyſzedł do Jezrá/
el/ Co gdy vſłyſzáłá Jezabel/ vru/
mieniłá[F] oblicze ſwoie/ y ochędożyłá
głowe ſwą á pátrzáłá oknem.
31. A gdy Jehu wieźdźiał w brane/
rzekłá: Jzali ſie wiodło dobrze Zám
bremu[*] ktory zábił Páná ſwego.
32 A on podniowſzy twarz ku oknu
rzekł/ A ieſt tám ktory moy? Thedy
wyzreli dwá ábo trzey komornicy.
33 Do ktorych on rzekł/ Zrzuććie ia
A ták ia zrzućili/ A wylałá ſie krew
iey ná ściány y ná konie/ A on ia po/
deptał.
34 A gdy tám wſzedł iadł y pił/ y mo
wił/ Náwiedźćie one przeklęta á po
grzebćie ia boć ieſt corká Krolewſka
35 Tedy ſzedſzy áby ia pogrzebli/ nie
náleźli iedno czáſzke z głowy/ nogi
á dłoni z rąk iey.
36 A wroćiwſzy ſie oznaymili mu to/
Ktory do nich rzekł/ Wypełniło ſie
ſłowo Páńſkie kthore powiedział
przez ſługe ſwego Eliáſzá Tesbite/
ták mowiąc/[*] Ná polu Jezráel zie
dzą pśi ćiáło Jezábele.
37 A ták ścierw Jezábele leżał ná po/
lu Jezráel iáko gnoy/ ták iż żaden
nie rzekł áby to byłá Jezábel.

F To czyniłá chcąc ſie ábo ſpodobáć Jehu/ ábo theż chcąc okázáć doſthoieńſtwo ſwe Krolewſkie/ ábowiem byłá pyſzna y hárda/ A przethoż to tu piſmo powieda ku iey więtszey zel żywośći.

* 1. Krol. 16. v. 10.

* 1. Krol. 21. v. 23.

KApitu. 10.

1. Jehu roſkazał pomordowáć ſiedmdzieſiąt ſynow Achábowych. 11. 17. Że wſzytkim domem iego. 13. J czterdźieśći y dwá bráty
Ochozyaſzowe. 18. Zmyſla iáko miał czynić ofiáre Báálowi/ y dla tego kazał zebráć wſzytki proroki iego. 24. Ktore wſzytki kazał pobić. 26. Podbalał báłwany Báálowe y Kośćioły poborzył. 30. Pan mu to nágradza/ Vpadł potym w báłwochwalſtwo. 34 Vmárł/ á ná mieyſce iego náſtał Joácház

Elizeuſz Prorok.



1. MJał Achab ſiedmdźie
ſiath ſynow w
Sámariey/ Te
dy Jehu nápi/
ſał liſt y poſłał
gi do Sámáry
ey do Kśiążąt y do ſtárſzych Jezráel
ſkich/ y do tych ktorzy wychowywáli
ſyny Achábowe/ ták im roſkázuiąc.
2. Jáko ſkoro do was przyidźie ten
liſt/ gdyż przy was ſą ſynowie páná
wáſzego/ maćie theż wozy y konie/
krcmu miáſto obronne y zbroie.
3. Obaczćież godnieyſzego ktoryby
ſie wam liepiey podobał z ſynow pá
ná wáſzego/ á poſadźćie go ná ſtoli/
cy oycá iego/ y walczćie o dom páná
wáſzego.
4. Ale ſie oni bárzo vlękli y mowili/
Otho ſie dwá Krolowie przed nim
oſtáć nie mogli/ á iákoż ſie my oſtáć
mamy.
5. A ták ten ktory był ſprawcą do/
mu/ y ten ktory był ſprawcą miáſtá
z onymi ſtárſzemi/ y z tymi kthorzy
wychowáli ſyny Krolewſkie/ wy/
práwili do Jehu z tym poſelſtwem/
Jeſteſmy ſłużebnicy twoi/ á wſzyt/
ko co ty nam roſkażeſz vczyniemy:
Nie obierzemy Krolá żadnego/ ále
ty czyń co ſie tobie nalepiey podoba.
6. Przetoż do nich nápiſał drugi liſt
roſkázuiąc/ Jeſliżeſćie ſą moi á chce/
ćie być poſłuſzni ſłowu memu/ Po/
ścinayćież[A] ſyny páná wáſzego/ á
iutro o thym czáſie przyidźćie do
mnie do Jezráel: Y było ſiedmdźie/
ſiąt ſynow Krolewſkich/ ktore wy/
chowywáli oni ſtárſzy miáſtá.
7. A ták gdy przyſzedł liſt do nich/
wziąwſzy ſyny Krolewſkie poſćiná
li one ſiedmdźieſiąt mężow/ á ſkład/
ſzy głowy ich do koſzow/ poſłáli ie
ku niemu do Jezráel.
8. Y przyſzedł poſeł ktory mu oznay/
mił iż przynieſiono głowy ſynow
krolewſkich/ A on ie roſkazał ſkłáść
ná dwie kupie w bránie[B] áż do po/
ránku.
9. A gdy ráno wyſzedł/ tedy ſtánął

A Synowie Achábowi náſládowáli zwyczáiow rodźicow ſwych: A przetoż Pan ktory ieſt ſpráwiedliwym ſędźią/ mśći ſie złośći ich do trzeciego y do czwartego pokolenia.

B Abowiiem miał odpráwowáć ſądy wielkie.

C Jákoby rzekł/ Jmniemacie wy żeście są spráwiedliwi/ á ia mie spráwiedliwy iżem sie sprzysiagł przeciw Pánu memu/ Ale iakoście nie wy pomordowali otoczy syny Krolewskie/ ále Pan: Thákżeć też nie iaciem zábił Páná moiego ále sám Pan/ bo comkolwiek ia czynił/ wszytko sie to stało z rozkazania iego.

á rzekł do wszytkiego ludu/ C Sprá
wiedliwemi wy iesteście/ othom sie
ia sprzysiagł przeciwko pánu memu
á zábiłem go/ Ale otoczy wszytki kto
pobił?
10 Wiedźcież theraz iż nic nie chybi
z tego co Pan mowił przeciw domo
wi Achábowemu/ gdyż to wszytko
vczynił Pan co powiedział przez E
liaszá sługe swego.
11. A pobił Jehu wszytki ktorzy pozo
stáli z domu Achábowego w Jezrá
el/ ták wszytki iego pány iáko theż
przyiaćiele y káplany iego/ ták iż żad
nego nie zostáwił po nim.
12. Potym odiechał do Sámáryey/
á w drodze gdy był v domu gdźie pá
styrze strzygáli owce.
13. Nálazł Jehu D bráćia Ochozyá-
szá Krolá Judskiego/ y rzekł/ Coście
wy zacz? A oni odpowiedźieli/ Jeste
śmy bráćia Ochozyászowi/ y przyszli
chmy tu ábychmy E witáli syny Kro
lewskie y Krolowey.
14 A on rzekł/ Poimayćie ie żywo/ A
oni to vczynili y poćináli ie v stoku
kthory był przy onym domie gdźie
strzygano owce/ A było onych me
żow czterdźieśći y dwá/ z ktorych żad
nego żywo nie zostáwił.
15. Z támtąd odiechawszy podkał sie
z Jonádábem synem Rechábowem/
á przywitawszy go rzekł mu/ A mi-
łuiesz: ty mnie thák vprzeymie iáko
ia ćiebie? Y odpowiedział mu Jo-
nádáb/ Thákći iest: A on mu rzekł/
Jesli ták iest day że mi ná to reke swa
Tedy mu on dał reke/ A on go wźiął
do siebie ná woz.
16. Potym rzekł/ Jedź ze mną/ á oba-
czysz chuć moie ku Pánu: A tháksze
go wsádzono ná woz do niego.
17. Y przyiechał do Sámáryey á po-
bił wszytki ktorzy byli pozostáli z do
mu Achábowego w Sámáryey/ áż
ie wytrácił według słowá Páńskie
go/ ktore powiedźiał przez Eliaszá.
18. Zátym Jehu zebrał wszytek lud/
do ktorego rzekł: † Acháb throche
chwalił Báálá/ Ale Jehu bedźie go
bárźiey chwalił.
19. A przetoż teraz zbierzćie do mnie
wszytki proroki Báálowe/ wszytki
sługi y káplany iego áż do iednego/
Abowiem bede spráwował zacna
ofiáre Báálowi/ A kthoryby iedno
niebył/ pewnie vmrze. A tho Jehu

D Ci ć byli synowie bratow Ochozyaszowych.

E Abo ábyśmy im pomogli.

† iij. Krol. 16. v. 32.

czynił chytrze chcąc wytráćić chwal
ce Báálowe.
20 Pothym rzekł Jehu: Obwołay-
ćież świeto zgromádzeniu Báálo-
wemu/ Y obwołano.
21. Z támtąd Jehu posłał po wszyt-
kiey źiemi Jzráelskiey/ y zeszli sie w-
szyscy chwalcy Báálowi: Ták iż y ie-
dnego niebyło coby nieprzyszedł. Y
weszli do Kośćiołá Báálowe°/ á był
ich dom pełen od końcá áż do końcá.
22 Rzekł potym podskárbiemu kto-
ry chował vbiory ich/ Wynieś száty
wszythkim chwalcom Báálowem/
A on im ie wyniosł.
23 Zátym wszedł Jehu y Jonádáb
syn Rechábow do domu Báálowe°
y mowił do sług Báálowych/ Do-
wiedzćie sie á obaczćie iesli że niemász
kogo miedzy wámi z sług Páńskich
chybá sámi chwalcy Báálowi.
24 A tákże oni weszli ku spráwowá
niu ofiar palonych/ A Jehu iuż był
záśádził ośmdźieśiat meżow ná dwo
rze/ Kthorym ták roskazał/ Jesliby
ktory mąż z ludu tego kthory ia po-
dam w rece wásze vćiekł/ tedy gár-
dło iego bedźie zá gárdło onego.
25 A gdy sie dokończyły ofiáry palo-
ne/ rzekł Jehu służebnym y rotmi-
strzom: Jdźćie á pomorduyćie ie/ á-
by y ieden z nich nievszedł/ A tákże
pomordowáli ie mieczem/ á trupy
ich precz wyrzućili. Potym oni słu
żebni y rothmistrze szli áż do miástá
domu Báálowego.
26 A wywłocząc słupy z domu Bá-
álowego/ popalili ie.
27 Obálili też y słup Báálow y Ko-
śćioł iego/ A vczynili z niego wy-
chody áż do tego czásu.
28 A ták Jehu wygłádźił Báálá z J
zráelá.
29 A wszákoż sie Jehu nie odchylił
od grzechow Jeroboámá syná Ná-
bátowego/ w ktore przywiodł lud J
zráelski/ zostáwiwszy ony ćielce zło
te ktore były w Bethel y w Dán.
30 A ták Pan rzekł do Jehu: Gdy-
żeś pilność vczynił około tego/ co sie
mnie podobáło/ á vczyniłeś wszyt-
ko to com ia vmyślił vczynić domo-
wi Achábowemu/ Synowie twoi
siedźieć beda ná stolicy Jzráelskiey/
áż do czwartego pokolenia.
31. Ale Jehu niezáchował sie áni cho
dźił wedle zakonu Páná Bogá J-
zráelskiego ze wszytkiego sercá swe-
go/ áni

go/ áni sie odchylił od grzechow Je-
roboámowych ku ktorym on był przy-
práwił Izráelczyki.
32 Náthen czás Pan począł rozry-
wáć Izráelá/ á porażał ie Házáel we
wszytkich gránicách Izráelskich.
33 Od Jordanu áż ná wschod słoń-
cá wszythke ziemie Gáláád/ Gád/
Ruben/ Mánásse/ od Aroer kthore
iest v potoká Arnon/ áż do Gáláád
y Básán.
34 Ale ostátek spraw Jehu/ á wszyt-
ko co czynił/ y wszytká iego moc/ to
iest spisano w Kronikách Krolow
Izráelskich.
35 A ták Jehu zásnął z oycy swoimi
y pogrzebion iest w Sámáryey/ A
po nim Krolował Joácház syn ie[o].
36 A czás ten iáko długo Krolował
Jehu nád Izráelem w Sámáryey/
był dwádzieściá y ośm lat.

KApitu. XI.

1. Athalia wymordowáłá wszytko potom-
stwo Krolewskie. 2. Jednoż Joasá prze-
kryto. 4. Ktory Potym od Joiády Kápłá-
ná nawyższego obran iest Krolem. 15. Jo-
iádá roskazał zábić Athália bábę krolewską.
17. Przymierze stánowi miedzy Krolem y
Bogiem y miedzy ludē. 18. Słupy Báálowe
potłuczono y Kápłany ie[o] pomordowano.

* 2. Kron. 22. v. 10.

1. *GDy Athalia
mátká Ochozyaszo-
wá/ widząc iż v-
márł syn iey/ obo-
rzywszy sie wytráci-
łá wszytko potom-
stwo Krolewskie.

A Abowiem iż był Pan obiecał záchowáć pothomstwo Dawidowe: A przetoż the niewiástę przywiodł do tego iż záchowáłá to dzieciątko Joasá.

2. A Ale Josábá corká Krolá Jorám
siostrá Ochozyaszowá/ przekryłá Jo-
ásá syná iego vkrádszy go sposrzod-
ku synow Krolewskich ktore mor-
dowano/ y z mámką iego z łożnice/ y
skryłá go przed Athália iż nie iesth
zábit.
3. Y był przy niey w domu Páńskim
kryiąc sie przez sześć lath/ á Athália
Krolowáłá w oney ziemi.

† 2. Kron. 23. v. 1.
B Ten był nawyższem Kápłanem á mężem Josáby.

4. † Potym roku siodmego B Joiá-
dá obesłał Rotmistrze/ Hetmány y
służebne áby sie zeszli do domu Páń-
skiego/ z ktorymi vczynił przymierze
á roskazał im przysięgáć w domu
Páńskim vkazawszy im syná Kro-
lewskiego.
5. Potym im roskazał áby ták vczy-
nili/ Rozdzieliwszy sie ná trzy czę-
ści/ iedná część z was ktorzy przyidzie-
cie ná Sábáth / niech sthrzeże do-
mu Krolewskiego.
6. A druga część z was zostánie w
bránie Sur. Trzecia część záśie bę-
dzie w bránie zá służebnymi á będzie
strzedz domu Messá.
7. Przytym dwie części wászych wy-
szedszy wszyscy od Sábátu/ będzie-
cie strzedz domu Páńskiego około
Krolá.
8. Y stániećie wszędy około Krolá
trzymáiąc káżdy broń w ręku swych:
A ktokolwiek przyidzie do wászego
rzędu/ niech będzie zábit/ á wy bądź-
ćie przy Krolu gdzie sie iedno rušzy.
9. A tákże Rotmistrze vczynili dosyć
roskazániu Joiády kápłaná y wziął
káżdy z soba służebniki swoie/ ony kto-
rzy szli ná Sábát y ktorzy wychodzi-
li od Sábátu: A thákże przyszli do
Joiády kápłaná.
10 Thedy Kápłan rozdał Rotmi-
strzom oszczepy y tarcze ktore był Da-
wid Krol zosthawił w domu Páń-
skim.
11. Y stáneli służebni trzymáiąc bro-
ni w ręku swych/ ták po práwey iá-
ko y po lewey stronie domu/ ták przy
Ołtarzu iáko y przy Domu wszędy
około Krolá.
12. Potym wywiodł syná Krolew-
skiego włożywszy nań koronę y v-
bior Krolewski/ y vczynili go Kro-
lem/ á pomázawszy go klaskáli ręká-
mi mowiąc/ Niechay Krol żywie.
13. A gdy Athália vsłyszáłá teten lu-
du bieżącego/ tedy szłá ku nim do do-
mu Páńskiego.
14 Y vyzráłá á ono Krol stał podle
słupá według zwyczáiu/ á książethá
z thrąbámi około niego/ y wszytek
lud oney ziemie był weseł / á trąbili
w trąby: A thák Atália rozdárłá o-
dzienie swoie wołáiąc/ Sprzysięże-
nie/ Sprzysiężenie.
15. A przetoż Joiádá Kápłan roska-
zał Rotmistrzom y Hetmánom áby
ia wywiedli precz z kościołá/ á kto-
by wyszedł zá nią áby był zábit/ ábo-
wiem mowił Kápłan/ Niechay nie
vmiera w domu Páńskim.
16. A tákże ia poimawszy wiedli dro-
gą kedy wodzono konie do pałacu
Krolewskiego/ y támże ia zábili.
17. Támże Joiádá C vczynił przymie-
rze miedzy Pánem y miedzy krolem
y ludem/ áby byli ludem Páńskim/
potym też miedzy Krolem y ludem.
18. Y szedł wszythek lud oney ziemie

C Abowiem byłá zacna obietnicá/ iż mieli być przezeń wymordowáni wszyscy słudzy Báálowi/ á iż przezeń znowu miáłá być chwałá Páńska náprawioná.

do domu

do domu Báálowe°/ á rozborzyli gi
z oltarzmi ie°/ y obrázy iego polamá
li do gruntu: Nád tho Mátthána
Báálowego Káplaná zábili przed
oltarzmi: A tákże Káplan oſádził
ſtraża kościoł Páńſki.
19. Pothym zebrawſzy Rotmiſtrze
hetmány y ſłużebne/ y wſzythek lud
oney ziemie prowádzili Królá z do=
mu Páńſkiego/ y przyſzli droga áż
ku bránie ſłużebnych do domu Kro=
lewſkiego/ támże go poſádzili ná ſto
licy Krolow.
20 Y weſelił ſie wſzytek lud oney zie
mie/ á vſpokoiło ſie miáſto gdy Atá
lia zábito podle domu Krolewſkie°.
21. A było Joáſowi ná ten czás ſiedm
lat gdy poczał Krolowáć.

Kapitu. 12.

6. Joás odeymuie śrebro Káplanem ktorzy omieſzkawáli opráwy Kościelne. 8. Ktore pieniadze nakłada ná opráwę Kościołá. 17. Przedárował Królá Syryiſkiego by nieciagnał przećiw Jeruzálem. 20. Zábit ieſt od ſług ſwych

a 2. Kro. 24. v. 1.

1. 
* Oku ſiod=
mego zá páno=
wánia Jehu/
obran ieſt Kro
lem Joás/ á
krolował czter
dzieśći lath w
Jeruzálem/ y było imie máthki iego
Sebia z Berſábee.
2. A czynił Joás to co ſie podobáło
Pánu po wſzythek czás poki go v=
czył Joiádá Káplan.
3. Wſzákże káplice [a] po gorách nie=
były popſowáne/ Bo ieſzcze lud ofiá
ry czynił y kádził w onych káplicách.
4. Rzekł tedy Joás do Káplanow:
Káżdy Káplan niechay odbiera w=
ſzytki [B] pieniadze poświecone ktore
przychodza do domu Páńſkiego/ to
ieſth/ pieniadze ludu obliczonego/
ktore káżdy dawa wedle ſzácunku
perſony ſwoiey/ y wſzytki pieniadze
kthore dobrowolnie znośi káżdy do
Kościołá Páńſkiego.
5. A niechay odebrawſzy káżdy z Ká
plánow od znáiomego ſwe° náprá=
wia/ tho co ſie w Kośćiele Páńſkim
obáliło/ A gdzieby nálezli iákie miey
ſce obleciáłe.
6. Roku dwudzieſtego y trzećiego
zá pánowánia Joáſá Krolá/ ieſzcze
byli Káplani nic niepoczeli okolo
naprawy Kościołá.
7. A ták Krol Joás wezwał Joiá=
dy Káplaná y inych Káplanow/ y
mowił do nich: Przecz [c] nieopráwu
iećie opádłych mieyſc Kościelnych?
A przethoż teraz niebierzćie pienie=
dzy od znáiomych wáſzych ktorychby
śćie nieobroćili ná opráwę Kościołá
8. Y przyzwolili náto Káplani żeby
niebráli pieniedzy od ludu/ áni mie=
li pracey około napráwy Kościołá.
9. Ale Joiádá Káplan wziawſzy
ſkrzynię vczynił dziurę w wieku iey
á poſtáwił ia po práwey ſtronie oł=
tarzá kedy lud chodził do Kościołá
Páńſkiego/ A Káplani ktorzy ſtrze
gli v drzwi kłádli tám ony wſzythki
pieniadze ktore przynieſiono do Ko
ściołá Páńſkiego.
10 A gdy widzieli niemáło pienie=
dzy w ſkrzyni/ tedy przychodził pi=
ſarz Krolewſki z Káplanem nawy
ſzym/ ktorzy odliczáli y kłádli w wor
ki pieniadze co ie znáydowáli w Ko
śćiele Páńſkim.
11. A ták iuż obliczone pieniadze da
wáli w rece przyſtáwom/ ktorzy by
li nád robothnemi w domu Páń=
ſkim/ A ći imi ſzáfowáli ná ćieśle y
ná imerzemieśniki ktorzy opráwo=
wáli kościoł Páńſki.
12. Ná murárze/ ná thy co kámienie
ćioſáli/ ná kupowánie drzewá/ ná
ćioſáne kámienie/ áby opráwowáli
opádłe mieyſcá Kościołá Páńſkiego
y ná wſzythek nákład ku popráwie
domu onego.
13. A wſzákoż z onych pieniedzy kto=
re nieſiono do Kościołá Páńſkiego/
nie ſpráwowano áni Kubkow/ áni
inſtrumentow do Muzyki/ áni mie
dnic/ áni trab/ áni żadnego naczy=
nia złotego ni śrebrnego.
14 Abowiem ie iedno tylko robotni
kom dawáli/ áby zá nie opráwowá=
li kościoł Páńſki.
15. Y nie przyimowáli liczby od onych
ludzi ktorym w rece dawáli pienia=
dze ku ſzáfunku ná roboty/ bo tho
przypuſzczáli ná ich wiárę.
16. Ale pieniadze zá wyſtepek y pienia
dze zá grzechy/ nie były wnoſzone do
kościołá Páńſkie°/ bo były kápláńſkie
17. Tedy Házáel Krol Syryiſki cia=
gnał á dobywał Geth/ y wział ie/
pothym ſie ruſzył oſoba ſwa/ á ćia=
gnał ku Jeruzálem.
18. A ták wział Joás krol Judſki wſzyt

[a] Aczkolwiek w zakonie Páńſkim zákazano było káplic po gorách budowáć. W. 5. Mo. 12. v. 8. A wſzákoż ieſzcze pozwolono to było onemu ludowi dla zátwárdzenia ich.

[B] A tá dań byłá poſtánowioná w zákonie Moiżeſzowe w. 4. Mo. 3. v. 40.

[c] Już odeſtá y piąćidzieſiath y piaćí lat zbudowan był Kośćioł/ á wſzákoż od onego czáſu bárzo ſie był poryſował y obleciał/ dla niedbálſtwá pierwſzych Krolow/ y prze ich przewrotność/ gdy ſie byli vdáli zá Báłwochwálſtwem.

Krol Judſki Joás/ Amázyaſz.

kirzeczy poświecone ktore byli od-
dáli/ Jozáfáth/ Jorám/ Ochozyaſz/
Oycowie iego Krolowie Judſcy/ y
to co był ſam dał/ á wſzytko złotho
kthore nálazł w ſkárbiech Kośćiołá
Páńſkiego y w domu Krolewſkim/
posłał Házáelowi Krolowi Sy-
riyſkiemu ktory odćiągnał od Jeru
ruzálem.
19. Ale inſze ſprawy Joáſowe y tho
wſzytko co czynił/ nápiſano ieſt w
Kronikách Krolow Judſkich.
20 Potym ſłudzy iego powſtawſzy
przećiw niemu ſprzyſiegli ſie/ y zábili
Joáſá w Bethmello idac do Sellá.
21. A zábili go [D] ſłużebnicy iego Jo-
záchár ſyn Semááty y Jozábád ſyn
Somery/ y tákże vmárł: A pogrze-
bli go w mieśćie Dawidowym z oy-
cy iego/ po ktorym Krolował Amá
zyaſz ſyn iego.

D Ci co ſie byli ſprzyſiegli przećiw ko niemu/ vczynili to z tey przyczyny iż Zácháryaſzá ſyná Joiády Káptaná dał zábić/ ktorego theż inácey zwano Báráchiaſzem / o ktorym Kryſthus wſpomina v Máthewſzá.23.v.35.

Kapitu. 13.

1. Joachaz Krol Jzráelſki dopuſzcza ſie złośći przed Pánem. 3. Podan ieſt w rece Syryánom. 5. Potym gdy ſie modlił Pánu wybáwion ieſt od nich. 9. Joás náſtał po nim. 14. Náwiedza chorego Elizeuſzá. 20. Smierć Elizeuſzowá. 21. Wſkrzeſzon ieſt ieden martwy ktory ſie dotknał kośći iego. 24. Smierć Házáelowá.

1. ROku dwudzie-
ſtego thrzećiego zá
pánowánia Joáſá
ſyná Ochozyaſzá
Krolá Judſkiego/
Krolował Joá-
cház ſyn Jehu w Sámáryey nád J
zráelem przez ſiedmnáśćie lat.
2. Y dopuſzczał ſie złośći przed Pá-
nem náſláduiac grzechow Jerobo-
ámá ſyná Nábátowego/ kthory lud
Jzráelſki przywiodł ku grzechu/ y
nieodchylił ſie od nich.
3. A ták Pan w popędliwośći ſwoiey
rozgniewał ſie przećiw Jzráelowi/ y
podał ie w rece Házáelá Krolá Sy-
ryiſkiego/ y w rece Benádádá ſyná
iego po wſzytek czás.
4. Ale Joácház modlił ſie Pánu/ y
wyſłuchał go Pan/ Abowiem wi-
dział vtrapienie Jzráelſkie/ ktorym
ie trapił Krol Syryiſki.
5. Tedy dał Pan Jzráelitom wy-
báwićielá/ á wyſzli z mocy Syryá-
nom/ y mieſzkáli ſynowie Jzráelſcy
w przybytkoch ſwych iáko przed tym
6. A wſzákoż nieponiecháli grze-
chow domu Jeroboámowego/ kto-
ry lud Jzráelſki przyprawił ku grze
chowi/ y náſládowáli ich/ á ktemu
też zoſtały gay w Sámáryey.
7. Abowiem Joácházowi niezoſtá-
ło z ludu wiecey iedno pieć dźieſiat
iezdnych/ y dźieśieć wozow y dzie-
śieć tyśiecy pieſzych/ Gdyż Krol Sy
ryiſki ták ie był wytráćił/ á prawie
w proch pomłoćił.
8. Ale inſze ſprawy Joácházowe y
wſzytko co czynił y moc iego/ to w-
ſzytko ieſth nápiſano w Kronikách
Krolow Jzráelſkich.
9. A ták Joácház záſnał z oycy ſwymi
y pogrzebion ieſt w Sámáryey/ A
Krolował po nim Joás ſyn iego.
10 Potym roku trzydźieſtego y ſio-
dmego zá pánowania Joáſá Krolá
Judſkiego/ poczał Krolowáć Jo-
ás ſyn Joácházow nád Jzráelem w
Sámáryey/ przez ſzeſnáśćie lat.
11. Y czynił złość przed oczymá páńſki
mi/ nie vchyláiac ſie od żadnych grze
chow Jeroboámá ſyná Nábáthowe
go/ w ktore wprawił Jzráelczyki/
ále ich náſládował.
12. Jne wſzythkie ſprawy Joáſowe
ktore czynił/ y moc iego iáko wal-
czył z Amázyaſzem Krolem Jud-
ſkim/ Ty ſa nápiſáne w Kronikách
Krolow Jzráelſkich.
13. Záſnał pothym Joás z oycy ſwy-
mi/ A po nim oſiadł ſtolice iego Je-
roboám/ Y pogrzebion ieſt Joás w
Sámáryey z Krolmi Jzráelſkimi.
14 Ná ten czás Elizeuſz wpadł w
niemoc w kthorey y vmárł/ á ſzedł
do niego Joás Krol Jzráelſki y plá
czac nád nim mowił/ Oycze moy/
oycze moy/ woźie Jzráelſki y iezdni
iego.
15. Tedy mu rzekł Elizeuſz/ áby w-
źiał łuk y ſtrzały/ A tákże wźiął łuk
y z ſtrzałámi.
16. Potym rzekł ku niemu/ Weźmi
w rece twe łuk/ Y wźiał: Tedy Eli
zeuſz przyłożył rece ſwe do rak Kro
lewſkich.
17. Y rzekł mu áby otworzył okno ku
wſchodu ſłońcá/ A gdy othworzył
rzekł ku niemu Elizeuſz/ Strzelże/
Y ſtrzelił. Pothym rzekł/ Strzałá
wybáwienia od Páná/ á ſthrzałá
wybáwienia przećiw Syryánom/
Abowiem porážiſz ie w Afek áż ná
głowe.
18. Y rzekł po wtore áby wźiał ſtrza-
ły/ A gdy ie on wźiał/ tedy rzekł ku

Krol Jzráelſki Joácház/ Joás/ Elizeuſz Prorok.

Krol Judski Amázyasz / Izráelski Joás Elizeusz vmárl

Krolowi: Vderz w ziemie / Y vde-
rzył Krol trzy kroć á potym przestał
19. Tedy sie rozgniewał nań mąż Bo-
ży y rzekł / Miałeś vderzyć pięć á-
bo sześć kroć / bo byś był poráził Sy-
ryiczyki áż ná głowę / á teraz ie ied-
no trzykroć poráźisz.
20 Potym vmárł Elizeusz y pogrze-
bion iest / A drugiego roku wpádli
żołnierze Moábscy do ziemie.
21. A w ten czás niektorzy spráwo-
wáli pogrzeb człowiekowi iednemu /
A vyzrzawszy worsko ono / wrzu-
ćili go do grobu Elizeuszowego*
Ktory gdy był wrzucon / á dotknął
sie kośći Elizeuszowych / ożył y wstał
ná nogi swoie.

* Ekkle. 48. v. 14.

22 AleHázáel Krol Syryiski tra-
pił lud Izráelski / po wszythek czás
Joácházow.
23 Y zmiłował sie Pan nád nimi / A
zmiłowawszy sie obroćił sie ku nim /
dla przymierza swego ktore vczynił
z Abráhámem / Izáákiē y Jakobem /
á nie wytráćił ich / áni ich wyrzućił
od oblicza swego áż do tego czásu.
24 Vmárł thedy Házáel Krol Sy-
ryiski / A po nim Krolował Bená-
dád syn iego.
25 A ták potym Joás syn Joácházow
pobrał miástá pod Benádádem sy-
nem Házáelowym / ktore był wydárł
z rąk Joácházowi Oycu iego przez
walkę / A poráził go trzy kroć Joás /
y przywroćił miástá Izráelowi.

KApitu. 14.

1. Amázyasz Krol Judski. 5. Pothráćił morderze oycá swego. 7. Zwalczył Edomczyki. 9. Joás Krol Izráelski z nim walczy. 12. Poráźił go. 13. Odwiodszy go do Jeruzálem złupił ie. 15. Smierć Joásowá / Po ktorym nástał Jeroboám. 23. Jáko długo Krolował Jeroboám. 29. Y Smierć iego.

1. WThorego roku
zá Joásá syná Joá-
cházá Krolá Izráel-
skiego / począł Kro-
lowáć Amázyasz
syn Joásá Krolá
Judskiego.
2. * A miał dwádźieśćiá y pięć lat kie-
dy krolowáć począł / á w Jeruzálem
pánował dwádźieśćiá y dźiewięć
lat / á imię mátki iego było Joádáná
z Jeruzálem.
3. Ten sie dobrze spráwował przed
Pánem / iedno przedsię nie ták iáko

* 2. Kron. 25. v. 1.

Dawid oćiec iego / ále według tego
wszytkiego co czynił Joás Oćiec ie-
4. Abowiem nie popsował káplic po
gorách / ále ieszcze lud ofiary czynił
y kádźił po gorách.
5. A gdy iuż sobie mocnie postáno-
wił Krolestwo swoie / tedy potrá-
ćił sługi swe kthorzy zámordowáli
Krolá oycá iego.
6. Wszákoż synow onych morde-
rzow nie dał zábiiáć / według one-
go pismá ktore iest w księgách zako-
nu Moiżeszowego / gdźie thák Pan
roskázuie / † Nie będą vmieráć oyco-
wie zá syny / áni synowie zá oyce / ále
káżdy vmrze zá grzech swoy.

† w. 5. Mo. 24. v. 16

7. Ten też poráźił [A] Edomczykow
w dolinie solney dźieśięć thyśięcy / y
wźiął Selę mocą / odmieniwszy mu
imię Joktheel áż do tego czásu.
8. Potym Amázyasz wyprawił po-
sły do Joásá syná Joácházá syná Je-
hu Krolá Izráelskiego z tym posel-
stwem / [B] Wynidź ze mną ná znáczy-
wszy pewny czás ku bitwie.
9. Tedy Joás Krol Izráelski posłał
do Amázyaszá Krolá Judskiego z
tákową odpowiedźią / [C] Oset ktory
iest w Libanie posłał do Cedru Li-
bánskiego z thym poselstwem / Day
corkę swą synowi memu zá żonę. I-
dąc tedy zwierzętá polne ktore są w
Libanie podeptáły oset.
10 A iżeś ty poráźił Edomczyki / y
dla tegoż sie iuż podniosło serce two-
ie: Chlubże sie ále śiedź w domu swo-
im / Abowiem ty sam sie wtráćisz w
nieszczęśćie / á vpádniesz społu y z
Judą.
11. Ale Amázyasz niechćiał náthym
przestáć / A przetoż Joás Krol Izrá-
elski ruszywszy sie zwiodł bithwę z
Amázyaszem Krolem Judskiem ná
czás náznáczony w Bethsámes kto-
re iest w Judá.
12. Y porażone iest Judá od ludu I-
zráelskiego / á vćiekł káżdy do domu
swego.
13. Y poimał Joás Krol Izráelski A-
másyaszá Krolá Judskiego / syná
Joásá syná Ochozyaszowego w Bet-
sámes / A przyszedszy do Jeruzálem
pobořył mury mieyskie / od brany
Efráim áż do brany w kąćie ná czte-
ry stá łokiet.
14 Y zábrał wszytko złoto y śrebro /
y wszytki naczynia ktore były w do-
mu Páńskim / y w skárbie Krolew-
skim / po

[A] Abowiē Edomczycy ktore był Dawid pod sie podbił odtargnęli sie byli zá czásu Jorama syná Jozáfáthowe-go od Krolestwá Judskiego.

[B] Abowiem Amázyasz ná rádę proroká żołnierze ktore chował zá pieniądze z poddánych Krolá Izráelskiego / odpráwił / A thák oni rozgniewawszy sie wyłupili kilká miasth Judskich / zá dozwoleniem Krolá Izráelskie: A przetoż Amázyasz krol Judski wyzwał go ná woynę.

[C] Tym podobieństwem Joás nazywa sie Cedrem / dla wielkośći krolestwa swego / gdy pánował nád dźieśięciorgiem pokoleniem / Amázyaszá názywa ostem dla páństwá iego małego / ktore było tylko nád dwoygiem pokolenia: A przez ty źwierzętha polne rozumie rycerstwo kthorzy pobořyli miasthá Judskie.

ſkim/wźiął też w zákłádźie ſyny ie-
go/á wroćił ſie do Sámáryey.
15. Ale ine ſpráwy Joáſowe kthore
czynił/y moc iego/y iáko walczył z
Amázyaſzem Krolem Judſkim: O
thym nápiſano ieſt w Kronikách
Krolow Izráelſkich.
16. Záſnął potym Joás z oycy ſwemi/
y pogrzebion ieſt w Sámáryey z
Krolmi Izráelſkimi/ á Krolował
po nim Jeroboám ſyn iego.
17. A gdy vmárł Joás ſyn Joácháſá
Krolá Izráelſkiego/ Tedy Amázy-
aſz ſyn Joáſá Krolá Judſkiego był
żyw przez piętnaśćie lat.
18. A ine ſpráwy Amázyaſzowe nápi
ſáne ſą w Kronikách Krolow Jud
ſkich.
19. Przećiwko ktoremu ſprzyſięgli ſie
byli niekthorzy w Jeruzálem/ ſkąd
on vćiekł áż do Láchis/ gdźie go oni
poſławſzy zá nim/zábili.
20 Potym go przynieśli ná koniech/
y pogrzebion ieſt z oycy ſwymi w Je
ruzálem mieśćie Dawidowym.
a 2.Kron:26.v.1. 21. A ták wſzytek lud Judſki wźią
wſzy Azáryaſzá kthoremu było ſze-
ſnaśćie lat/poſtánowili go Krolem
ná mieyſcu Amázyaſzá Oycá iego.
22 Then potym gdy záſnął Krol z
oycy ſwymi/ pobudował Eláth y
przywroćił ie zás do Judy.
23 Tedy roku piętnaſtego zá Amázy
aſzá ſyná Joáſá Krolá Judſkiego/
krolował Jeroboám ſyn Joáſá Kro
lá Izráelſkiego w Sámáryey/czter
dźieśći láty rok.
24 A czynił złość przed Pánem nieod
chyláiąc ſie od wſzythkich grzechow
Jeroboámá ſyná Nábátowego/ kto
ry przyprawił lud Izráelſki ku grze
chowi.
25 Ten przywroćił záśie gránice J-
zráelſkie od Emáth áż do Morzá
ku puſzczy/ według słowá Páná
Bogá Izráelſkiego/kthore był opo-
wiedźiał przez ſługę ſwego Joná-
ſá/ ſyná Amáthy Proroká kthory
był z Gátheſer.
26 Abowiem Pan widźiał im dáley
tym więcſze vtrapienie Izráelſkie/
Ták tych co byli ná mieyſcách obron
nych/ iáko y onych co byli gdźie in-
dźiey ná ſtronie/y niemieli rátunku
Izráelitowie.
27 Abowiem był Pan niepowie-
dźiał áby miał wygládźić imię Izrá
elſkie/ żeby niezoſtáło pod niebem/ A
przetoż ie wybáwił przez rękę Jero-
boámá ſyná Joáſowego.
28 Ale wſzytkie ine ſpráwy Jerobo-
ámowe/ y wſzytko co czynił/ Kte-
mu moc iego iáko walczył/iáko przy
wroćił Dámáſzek y Emáth ku Ju
dźie miedzy Izráelity / O tym ná-
piſano ieſt w Kronikách Krolow J
zráelſkich.
29 Y záſnął Jeroboám z oycy ſwymi
Krolmi Izráelſkimi/ á po nim kro
lował Záchárjaſz ſyn iego.

Kapitu. 15.

1. Azáryaſz Krol Judſki. 5. Trędem zárá
żony. 7. Smierć y pogrzeb iego. 8. Záchárj
aſz Krol Izráelſki grzeſzy. 10. Zábit od Sel
lumá. 13. Ktory Krolował ná mieyſcu ie°
14. Ten záśię zábit od Manáchemá kthory
po nim zoſtał Krolem. 21. Ten pothym v
márł á po nim náſtał Fáceiá ktorego Fá-
ceaſz ſyn Romeliaſzow zábił y Krolował
po nim 30. Tego záśię zábił Ozeaſz ſyn Ele
y Krolował po nim. 32. Joáthán Krolo-
wał w Judźie 38. Po ktorym náſtał Achás.

1. Wdźieſthego
roku á ſiodmego zá
pánowánia Jero-
boámá Krolá Izrá
elſkiego począł kro
lowáć Azáryaſz ſyn
Amázyaſzá Krolá Judſkiego.
2. Ná then czás było mu ſzeſnaśćie
lat gdy zoſtał Krolem/ á Krolował
pięćdźieśiąt y dwie lećie w Jeruzá-
lem: Imię też mátki iego było Jeche
liá z Jeruzálem.
3. Ten ſie pobożnie záchował przed
Pánem we wſzytkim iáko theż y A-
mázyaſz oćiec iego.
4. A wſzákoż kaplice po gorách nie-
były popſowáne/ y owſzem lud ieſz-
cze ná nich ofiáry ſpráwował y ká-
dzenia.
5. Tedy Pan a zárázil Krolá trędem
*w ktorym był áż do śmierći/ y mie-
ſzkał w domu oſobnym / A Joá-
thám ſyn Krolewſki rządźił domem
y ſądźił lud oney źiemie.
6. Ale ine ſpráwy Azáryaſzowe y
wſzytko co czynił/ nápiſano ieſt w
Kronikách Krolow Judſkich.
7. Záſnął potym z oycy ſwymi á po-
grzebion z nimi w mieśćie Dawido
wym/ y Krolował po nim Joátám
ſyn iego.
8. Potym trzydźieſtego y oſmego ro
ku zá Azáryaſzá Krolá Judſkiego/
począł Krolowáć Záchárjaſz ſyn Je

a To náń było przy
ſzło dla ie° pychy y
niepobożney śmiá
łośći/ kiedy ſie był
tárgnął ná vrząd
Kápłáńſki. O tym
pátrz.
* 2. Kron.26. v.21

roboámowow nád Izráelem w Sámá
ryey / á był Krolem iedno sześć Mie/
siecy.
9. Y czynił złość przed oczymá Pán/
skimi iáko y oycowie iego / nie odstę
puiac od grzechow Jeroboámá sy/
ná Nábáthowego / ktory przyprá/
wił lud Izráelski ku grzechowi.
10 Przećiw kthoremu sprzysiągł sie
Sellum syn Jábesow / y zábił go iá
wnie przed ludem / á Krolował po
nim.
11. Ale ine spráwy Zácháryaszowe
są nápisáne w Kronikách Krolow
Izráelskich.
12. A tuć sie wypełniło słowo Pán/
skie ktore powiedżiał do Jehu, † iż sy
nowie iego do czwartego pokole/
nia mieli siedżieć ná stolicy Izráel/
skiey / y tákże sie stáło.
† Wyższey. 10. v. 30.
13. Tedy Sellum syn Jábesow Kro
lował roku trzydżiestego dżiewiate
go zá Azáryaszá Krolá Judskiego /
á był Krolem w Sámáryey iedno
przez ieden Miesiąc.
14 Pothym Mánáchem syn Gády z
Tersy przyszedszy do Sámáryey / zá
bił Sellumá syná Jábesowego / á zá
biwszy go Krolował po nim.
15. Ale ine spráwy Sellumowe y sprzy
siężenie iego / nápisáne iest w Kro/
nikách Krolow Izráelskich.
16. Ten Mánáchem poborzył miásto
Tápsám / y pobił wszytki kthorzy w
nim byli áż do gránic iego od Ther/
sy : Bo iż mu nie chćieli othworzyć
przeto ie pomordował / y wszythki
brzemienne niewiásty porośćinał.
17. A ták trzydżiestego y dżiewiate/
go roku zá Azáryaszá Krolá Jud/
skiego / Krolował Mánáchem syn
Gády nád Izráelem dżiesięć lat w
Sámáryey.
18. Y dopuszczał sie złośći przed Pá/
nem / nie odsthępuiac od grzechow
Jeroboámá syná Nábáthowego /
ktory poki żyw był przywodżił lud
Izráelski ku grzechowi.
19. Pothym Ful Krol Assyriyski ćia
gnał przećiw żiemi Izráelskiey / á
Mánáchem dał mu tysiąc tálentow
śrebrá / áby przy nim stał / á vmocnił
Krolestwo iego.
20 To śrebro Mánáchem wybrał od
ludu Izráelskiego / od wszytkich co
nábogátszych / áby káżdy z nich dał
Krolowi Assyriyskiemu pięćdżie/
siąt syklow śrebrá : A ták sie wroćił
Krol Assyriyski nie posthawáiąc
w oney żiemi.
21. Ale ine spráwy Mánáchemowe y
co czynił / nápisáne są w Kronikách
Krolow Izráelskich.
22 Zásnął potym Mánáchem z oycy
swemi / á Krolował po nim Fáceiá
syn iego.
23 Roku pięćdżiesiątego zá Azárya/
szá Krolá Judskiego począł Krolo
wáć Fáceiá syn Mánáchemow nád
Izráelem w Sámáryey / á Krolo/
wał przez dwie lećie.
24 Y dopuszczał sie złośći przed Pá/
nem / nie odstępuiac od grzechow Je
roboámá syná Nábáthowego / kto/
ry przyprawił lud Izráelski ku grze
chowi.
25 Przećiw ktoremu sie sprzysiągł Fá
ceasz syn Romeliaszow hetman iego
y zábił go w Sámáryey w páłacu
Krolewskim / máiąc przy sobie Ar/
gobá y Aryego / y pięćdżiesiąt Gálá
ádczykow / á zábiwszy go Krolował
po nim.
26 Ale insze spráwy Fáceie y co czy/
nił nápisano iest w kronikách Kro/
low Judskich.
27 Przytym roku pięćdżiesiąthego
wtorego zá Azáryaszá Krolá Jud/
skiego Krolował Fáceasz syn Ro/
meliaszow nád Izráelem w Sámá
riey dwádżieśćiá lat.
28 A dopuszczał sie złośći przed Pá/
nem / nie odstępuiac od grzechow
Jeroboámá syná Nábátowego / ku
ktorym przywiodł lud Izráelski.
29 Zá czásow tego Fáceaszá Krolá
Izráelskiego przyćiągnął Tegláth
fálássár Krol Assyriyski / y wziął A
ion y Abelbethmááchá / Jánoe / Ce/
des / Asor / Gáláád / y Gálilea / y w
szytki żiemie Neftáli / á lud z nich zá
wiodł do Assyryey.
30 Przećiw temu Fáceaszowi syno
wi Romeliaszowemu / sprzysiągł sie
Ozeasz syn Ele / á zábiwszy go krolo
wał po nim dwudżieste° roku zá kro
lowánia Joátámá syná Oziaszowe°
31. Ale ine spráwy Fáceaszowe y w/
szytko co czynił nápisáno iest w Kro
nikách Krolow Izráelskich.
32 ᶻ Potym roku wtorego zá Fáceaszá
syná Romeliaszowego Krolá Izrá
elskiego został Krolem Judskim /
Joáthám syn Ozyaszow.
ᶻ 2. Kroni. 24. v. 1
33 A ná ten czás było mu dwádżie/
śćiá y pięć lat gdy został Krolem / á
pánował

Krol Judski Joátham A chaz/ Izráelski Fáceasz Ozeasz

pánowal w Jeruzálem szesnaśćie
lat/ Y bylo imie mátki iego Jeruſá
corká Sádokowá.
34 Y spráwowal śie pobożnie przed
Pánem wedle wszythkiego iáko śie
spráwowal Ozyasz oćiec iego.
35 A wszákoż káplic po gorách niepo
psowal gdyż ieszcze ná nich lud sprá
wowal ofiáry y kádzenia/ Thenże
byl zbudowal bráne wyższą domu
Páńskiego.
36 Ale osthátek spraw Joáthámo/
wych y wszytko co czynil/ nápisáno
iest w Kronikách krolow Judskich.
37 W tychże czáśiech poczal Pan posy
láć do Judy Ráſyná krolá Syriyskie
go y Fáceaszá syná Romeliaszowe.
38 Záſnal pothym Joáthám z oycy
swymi/ á pogrzebion iesth z nimi w
mieśćie Dawidá Oycá swego/ Y
Krolowal po nim Achás syn iego.

Kapitu. 16.

1. Achás Bálwochwálcá syná swego prze
nośi przez ogień. 5. Ráſyn y Fáceasz oble/
gli Jeruzálem. 9. Dámászek poburzon y
Ráſyn zábit. 11. 19. Bálwochwálsthwo y
śmierć Achásowá. 20. Ezechiasz po nim
Krolem zostal.

2. Kron. 28. v. 1.

1.  *Oku śied=
mnásthego zá
pánowánia Fá
ceaszá syná Ro
meliaszowego/
Zostal Krolem
Achás syn Joá
thámá Krolá Judskiego.
2. A bylo mu dwádzieśćiá lath gdy
Krolowáć poczal/ á Krolowal w
Jeruzálem szesnaśćie lat/ á nieczy/
nil thego coby śie bylo Pánu Bogu
iego podobáć miálo/ iáko Dawid
oćiec iego.
3. Ale chodźil drogámi Krolow J/
zráelskich/ y syná też swego przeno/
śil przez ogień wedlug obrzydlośći
pogánow/ kthore Pan wygnal
przed syny Izráelskimi.
4. Nád to ofiárowal y kádźil w ká/
plicách ná gorách y ná págorkách/ y
pod káżdym drzewem krzewistym.
5. †Tedy śie ruszyl ná woyne Ráſyn
Krol Syryiski/ y Fáceasz syn Rome
lyaszow Krol Izráelski ku Jeruzá/
lem y oblegli Acházá/ á [A] wszákoż go
dobyć niemogli.
6. Tegoż czáſu Ráſyn Krol Syryiski
przywlaszczyl záśie Eláth ku Sy/
ryey/ á wykorzenil lud Judski z tám
tad: Thedy Edomczycy przyszedszy
mieszkáli w nim áż y do tego czáſu.
7. A ták Achás wyprawil posly do
Teglátfálázerá Krolá Assyryiskiego
z tym poselstwem: Jestem twoy slu/
gá y syn thwoy/ podźże á wybaw
mie z rak Krolá Syryiskiego/ y z rak
Krolá Izráelskiego/ ktorzy powstá
li przećiwko mnie.
8. Tedy Achás wziawszy srebro y
zloto/ ktore nálazl w Kośćiele Páń
skim y w skárbie Krolewskim/ po/
slal zá dar Krolowi Assyryiskiemu.
9. Ná co mu przyzwolil Krol Assy/
ryiski/ A ruszywszy śie ku Dámász/
kowi wziąl ie/ á lud z niego zágnal
do Cyreny/ K temu zábil y Ráſyná.
10 Záthym Krol Achás iechal prze/
ćiw Teglàthfálázerowi Krolowi
Assyryiskiemu do Dámászku/ á tám
vyrzawszy oltarz poslal do Vrya/
szá Kápláná/ podobieństwo y wszy
tek ksztalt iáko byl vrobiony.
11. Y zbudowal Vryasz Káplan ol/
tarz wedle onego wszytkiego ksztal
tu/ iáko mu byl Krol poslal z Dá/
mászku/ á dobudowal go pierwey
nizli śie Krol z támtad wroćil.
12. Potym gdy Krol przyiechal z Dá
mászku á vyzrzal oltarz/ tedy przy/
stapiwszy ku niemu spráwowal o/
fiáry ná nim.
13. Y spráwowal palona ofiáre swo/
ie ofiáre śniedna/ y kropil krwią
spokoynych ofiar swoich podle Ol/
tarzá.
14 A [B] Oltarz miedźiány kthory stal
miedzy Oltharzem Páńskim/ y mie
dzy mieyscem swiethym/ odemknal
ná strone/ y postáwil gi przy stro
nie ku Pulnocy.
15. Potym roskazal Krol Achás V/
ryaszowi Kápłanowi tymi slowy/
Ná tym wiecszym oltarzu bedźiesz
spráwowal ofiáry palone porán/
nicysze y ofiáry śniedne odwieczor/
ne/ Przytym palone ofiáry Krolew
skie z śniednymi ofiárámi iego. Nád
to ofiáry palone wszytkiego ludu y z
śniednymi á mokrymi ich ofiárámi/
A k temu wszytke krew od ofiar pa/
lonych/ y ze wszytka krwią od inych
ofiar bedźiesz kropil podle niego/ A
le oltarz miedźiány obralem [C] sobie
dla porády.
16. A ták Vryasz Káplan vczynil we

† Ezái. 7. v. 1.
A Ná ten czás Pan zachowal miástho świete y mieszczá/ ny iego nie dla A/ chazá áni dla ludu kthore on zbtaznil swem bálwochwál stwem/ ále dla o/ bietnice ktorą v/ czynil studze swe/ mu Dawidowi.

B Ten Oltarz byl Salomonow kto/ ry Achás kazal wy nieść z domu Páń skiego.

C W tym śie tu tár gnal ná vrząd na/ wyższego Káplaná

wszytkim

wſzytkim doſyć roſkazániu Krolá
Achazá.
17. Nádto ieſzcze Krol Acház pood
ćinał podſtáwki y pozbierał wánny
Kthemu koćieł wielki ziął z wołow
miedźiánych ktorzy byli pod nim/ á
położył gi ná poſadce kámienney.
18. A zaſłonę[D] Sábátna ktora byłá
zbudowana w Kośćiele y drzwi że
wewnetrzne/ ktorymi Krol wycha/
dzał precz/ obroćił ie w dom Páńſki
dla Krolá Aſſyryiſkiego.
19. Ale ine ſpráwy Acházowe ktore
czynił/ nápiſáne ſa w Kronikách
Krolow Judſkich.
20 Potym záſnął Acház z oycy ſwy/
mi/ y pogrzebion ieſt z nimi w mieśćie
Dawidowym/ á po nim Krolował
Ezechiaſz ſyn iego.

[D] Tá zasłoná byłá zá ktora Káptani odpoczywáli w ſobote ći ktorzy przeſzłego thegodniá ſpráwowáli vrząd ſwoy/ A tho było zbudowano w ſieni Káptáńſkiey.

KApitu. 17.

1. Ozeaſz dawa dań Krolowi Aſsyryiſkiemu. 4. Wźiet ieſt z ludem Izráelſkim wnie wolą do Aſsyryiey. 17. Dla Báłwochwálſthwá. 24. Pan przepuſzcza lwy ná Aſsyryiczyki ktorzy mieſzkáli w Sámáryey. 29. Káżdy z nich poſtáwił ſobie Bogá wedle zwyczáiu narodu ſwego. 33. I odwrácáią ſie od prawdźiwego Bogá przećiwko roſkazániu iego.

1. DWunaſte/
go roku zá A/
cházá krolá Jud
ſkiego Krolo/
wał Ozeaſz ſyn
Ele w Sámá/
ryey nád Izrá/
elem dźiewięć lat.
2. Y ſpráwował ſie zle przed Pánem
A wſzákoż niethák iáko ini Krolo/
wie Izráelſcy co przed nim byli.
3. Przećiwko ktoremu ćiagnął Sál
mánáſsár Krol Aſſyryiſki/ y ſtał ſie
Ozeaſz poddánem iego/ y dawał
mu dáń.
4. A gdy Krol Aſſyryiſki doznał iż
Ozeaſz buntował ſie przećiw niemu
á iż wypráwił poſły do Suá Krolá
Egiptſkiego/ áni mu poſłał dáni do
roczney: A przetoż go oblegſzy Krol
Aſſyryiſki zwiazał/ y poſłał do ćiem
nice.
5. A ćiagnął przez wſzytkę źiemię/ áż
przyſzedł do Sámaryey/ Kthorey
przez trzy látá dobywał.
6. *A ták dźiewiatego roku zá Ozea
ſzá wźiął Krol Aſſyriyſki Sámá/
ryą/ á zágnał lud Izráelſki do As/

* Niżey. 18. v. 10.

ſyriey/ y oſádźił ie w Háláy w Hábor
nád rzeką[A] Gozán w miáſtách Med
ſkich.
7. Abowiem gdy ſynowie Izráel/
ſcy zgrzeſzyli przećiw Pánu Bogu
ſwemu/ kthory ie wywiodł z źiemie
Egipthſkiey áby nie byli pod mocą
Fáráoná Krolá Egiptſkiego/ ába
li ſie bogow cudzych.
8. A ktemu chodźili zá vſtháwámi
pogánow ktore Pan wyrzucił przed
nimi/ y zá vſtáwámi Krolow Izrá
elſkich ktore czynili.
9. A rzkomo táiemnie czynili ſyno/
wie Izráelſcy/ to co ſie nie podobáło
Pánu Bogu ich/ á pobudowáli ſo/
bie Káplice wyſokie we wſzytkich
mieśćiech ſwoich począwſzy[B] od wie
że kedy ſtraż byłá/ áż do káżdego miá
ſtá obronnego.
10 Y náſtáwiáli ſobie ſłupow/ á ná/
ſádźili gáiow ná káżdym pagorku
podnioſłym/ y pod káżdym drze/
wem krzewiſtem.
11. Pálac tám kádźidłá po wſzytkich
gorách/ iáko pogáni ktore Pan wy
pedźił przed ſyny Izráelſkimi/ y czy
nili rzeczy co nagorſze pobudzáiac
Páná ku gniewu.
12. A ſłużac báłwanom o kthorych im
powiedźiał Pan áby tego nieczynili.
13. A ták Pan oświádczał ſie prze/
ćiwko Izráelowi y przećiw Judźie
przez wſzytki Proroki ſwoie/ y przez
wſzytki widzace/ nápominaiac ie ty
mi ſłowy/ †Náwroććie ſie od wá/
ſzych złych drog á ſtrzeżćie roſkazánia
mego y wyrokow moich/ według w/
ſzytkiego zakonu ktorym ia roſka/
zał oycom wáſzym/ á z kthorymem
poſyłał do was ſługi moie Proroki
14 Ale oni nie byli poſłuſznemi/ ow
ſzem zátwárdźili kárki ſwe iáko oy/
cowie ich/ kthorzy nie wierzyli w
Páná Bogá ſwego.
15. Y wzgárdźili wyroki iego/ á przy
mierze iego ktore vczynił z oycy ich/
y oświádczánia ktoremi ſie oświád
czał przećiw nim/ á ſtawſzy ſie pro/
znemi ſzli zá proznośćiámi/ y zá po/
gány ktorzy byli około nich/ o ktorych
im Pan roſkazał áby ták nie czynili
iáko oni.
16. Tákże zátym opuśćili wſzytki ro/
ſkazánia Páná Bogá ſwego/ á poczy
nili ſobie lite Bogi/ dwá ćielce y gá
ie/ A kłániáli ſie gwiazdom niebie/
ſkim/ y ſłużyli Báálowi.

[A] Jeſt rzeká w Mezopothámiey/ A w tych słowiech vkázuie iż Izráelczycy byli przenieſieni do Aſsyryey.

[B] To ieſt/ thák ná mieyſcách podtych iáko y ná mieſcach zacnieyſzych.

† Jerem. 25. v. 5.

popſowal Ezechiaſz? roſkázuiac Ju
dzie y Jeruzálem Miáſtu/ áby ſie tu
ſchodźili chwálić go przed tym oltá⸗
rzem w Jeruzálem.
23 A przetoż teraz záręcz ſie Krolo⸗
wi Aſſyryiskiemu Pánu memu/ A
ia tobie dam dwá tyſiacá koni/ Be⸗
dźieſzli mi mogl dáć ieźdnych thák
wiele do nich.
24 Y iákoż ty możeſz odeprzeć iedne⸗
mu namnieyſzemu Hethmánowi z
ſlużebnikow Páná mego/ pokłáda
iac nádźieie w woziech y w koniech
Egiptskich.
25 Y teraz ázaż nie z wolcy Páńſkiey
przyćiagnalem ku mieyſcu temu/ á⸗
bych ie zborzyl? Panći mi roska⸗
zal ábych ſzedl przećiw źiemi tey/ á
poborzyl ia.
26 Tedy Eliákim ſyn Helkiaſzow/
Sobná y Joách rzekli do Rábſáceſá
Prośimy mow z námi po Syryiſku/
bo rozumiemy/ A niemow z námi po
żydowſku/ áby[B] nieſlyſzal lud ktory
ieſt ná murzech.

[B] To mowi áby lud wzmiánki vslyſzawſzy o Káplicach popſowánych przez Ezechiaſzá nie obruſzyl ſie przećiw niemu.

27 Ktorym odpowiedźial Rábſáces
A zaż mie do páná twego ábo do ćie
bie poſlal Pan moy opowiedáć ći
to? A zaż nie do tego ludu ktory ſie⸗
dźi ná murze/ ktory muśi ieść káyná
ſwe/ á pić mocz ſwoy y z wámi.
28 A ták Rábſáces ſtánąwſzy wolal
wielkim gloſem po Żydowſku mo⸗
wiac/ Sluchayćie roſkazánia Kro
lá wielkiego Krolá Aſſyryiſkiego.
29 Thákći wam dal Krol powie⸗
dźieć/ Abyśćie ſie nie dáli zwodźić
Ezechiaſzowi/ ktory was niemoże
wyrwáć z rąk iego.
30 Niechay was Ezechiaſz nie ćie⸗
ſzy nádźieia w Pánu mowiac/ Wyr
wieć nas Pan/ á niepoda miáſthá
te° w ręce Krolowi Aſſyryiſkiemu.
31. Nieprzyzwalayćież mu ná to/ A
bowiem ći ták wam dal powiedźieć
krol Aſſyryiski/ Obeydźćie ſie z emną
przyiaćielskie/ á wynidźćie do mnie
dobrowolnie/ á vżywayćie z winnic
ſwych y z fig/ á piyćie wode z czyſtern
ſwych.
32 Aż ia przyidę/ á pobiorę was do
źiemie podobney źiemi wáſzey/ w kto
rey doſyć zbożá/ winá/ chlebá/ win⸗
nic/ drzew oliwnych/ y oliwy/ y mio
du/ y będźiećie żyć á nie pomrzećie/
Nie ſluchayćież Ezechyaſzá kthory
wam rozradza mowiac/ Wybáwić
nas Pan.
33 A zaż z bogow inych narodow
mogl kthory wyrwáć źiemie ſwoie
z rąk Krolowi Aſſyriyſkiemu.

Ezáiaſz prorok.

34 Gdźież ſą bogowie Emát y Ar⸗
fát/ y bogowie z Sefárwáim Aná
y Awá? Izáli oni wyrwáli Sámá⸗
ryą z rąk moich?
35 Y ktoryż ieſt miedzy wſzythkimi
bogi źiemſkiemi ktoryby mnie wyr⸗
wal źiemie ſwą z mey mocy? Aby też
Pan mogl mnie wyrwáć Jeruzá⸗
lem z ręki moiey?
36 Ale lud[C] vmilknal á nie odpowie
dźial żadenby ſlowá/ Bowiem bylo
Krolewſkie roſkazánie áby mu ża⸗
den nie odpowiedal.
37 A ták Eliákim ſyn Helkiaſzow
ſprawcá domu Krolewſkiego/ y
Sobná Piſarz/ y Joách ſyn Aſáfow
Káncler z wroćili ſie do Ezechiaſzá
rozdárſzy ſzáty ſwe/ á oznáymili mu
ſlowá Rábſáceſowe.

[C] Tákći záwżdy czynic máia świećci ludźie ku záwśćiagnieniu pogrożek hárdych okrutnikow iáko też y Mojżeſz zoſtáwil to vpomnánie. w .2. Kśiegách Moiżeſzowych.14.v.14.

KApitu. 19.

2. Pan przez Ezáiaſzá obiecuie zwyćieſtwo Ezechiaſzowi.14.y.20. Gdy ſie modlit poćieſzon ieſt od Ezáiaſzá.29. Dawa mu znák pewnego zwyćieſtwá. 35.37. Woyſko Sennácherybowe Anyol pomordowat/ á on ſam zábit ieſt od ſwych ſynow.



1. *O gdy vſły
ſzal Krol Eze
chiaſz/ rozdárl
ná ſobie ſzáthy
ſwe á oblokl ſie
w wor y wſzedl
do domu Páń
skiego.

* Ezái.37.v.1.

2. Tedy poſlal Eliákimá ſprawcę
domu ſwego/ y Sobnę piſárzá/ y i⸗
ne ſtárſze z káplanow obleczone w
wory do Ezáiaſzá proroká ſyná A⸗
moſowego.
3. Ktorzy ták rzekli ku niemu/ Ták
ći dal powiedźieć Ezechiaſz/ Dźień
ten ieſtći vtrapienia/ łáiánia/ y blu⸗
źnierſtwá/ [A] Abowiem ſynowie
przyſzli áż do máćice/ á niemáſz mo⸗
cy ku rodzeniu.
4. * Azá ſnadź vſlyſzy Pan Bog twoy
wſzytki ſlowá Rábſáceſowe ktore
go przyſlal Krol Aſſyriyſki pan ie
go áby háńbil Bogá żywego/ á zło⸗
rzeczyl niewſtydliwemi ſlowy kto⸗
re ſlyſzal Pan Bog twoy: A prze⸗
toż[B] zá to co ieſzcze zoſtálo vczyń ku
niemu modlitwę.

[A] Tá przipowieśćia dawa znáć wielkie niebeſpieczeńſtwá y vtrapienie.

[B] To ieſt zá ludem Judſkim/ ktory pozoſtal ze wſzytkiego ludu Jzráelſkie go/ z ktorego to ludu iuż bylo dźieśiećioro pokolenie przenieſione do Aſſyryey.

Krol Judſki Ezechiaſz/ Izráelſki Ozeaſz.

ták ſie oni ſpráwuia áży po dziſiey-
ſzy dzień.

KApitu. 18.

1. Ezechiaſz wyrzuca precz Báłwochwálſtwo. 4. Złamat wężá miedziánego. 9. Izráelczycy zágnáni wniewolą do Aſſyryey 13. Sennácheryb ćiągnie przećiw Krolestwu Judſkiemu. 14. Ezechiaſz chce go vbłágać dáry. 17. A on przedſie obległ Jeruzálem. 19. Pychá iego y bluźnierſtwo przećiw Bogu.

1. TRzećiego roku
zá Ozeaſzá ſyná E
le krolá Izráelſkie* (* 1. Kron. 29. v. 1.)
Ezechiaſz ſyn Achá
zá Krolá Judſkie
począł Krolowáć.
2. A miał náthen czás pięć y dwá-
dzieśćiá lat/ y Krolował w Jeruzá-
lem dwádzieśćiá y dziewięć lat: A i-
mię mátki iego było Abi corká Zá-
cháryaſzowá.
3. Y ſpráwował ſie pobożnie przed
Pánem iáko y Dawid Oćiec iego.
4. Bo wygłádził Káplice po gorách/
Báłwány połamał/ gáie zwyćinał/
y złamał wężá miedziánego † ktore († w. 4. Mo. 21. v. 9.)
był Moiżeſz ſpráwił/ ábowiem áż
do onych czáſow Izráelczycy kádzi-
li mu/ y názwał go ^A Nehuſtán. (A Tho ieſt rzecz miedziána y nikczemna / kthorey nie ſtuſzáło mieć zá Bogá.)
5. Pánu Bogu Izráelſkiemu dufał
A po nim żadny niebył podobien ie-
mu miedzy wſzytkimi krolmi Jud-
ſkimi/ áni miedzy tymi ktorzy przed
nim byli.
6. Y mocnie ſtał przy Pánu nieod-
ſtępuiąc od niego á ſtrzegąc przyká
zánia iego/ ktore był Pan roſkazał
Moiżeſzowi.
7. A był Pan znim/ y gdźieſiekolwiek
obroćił ſzczęśćiło ſie iemu: Y odſtą-
pił od krolá Aſſyryiſkiego ábył mu
poddánym.
8. Poráźił też Filiſtyny áż do Gázy
y do gránic iego/ od wieże kedy ſtraż
byłá áż do miáſtá obronnego.
9. Pothym roku czwartego Krolá
Ezechiaſzá/ kthory był ſiodmy rok
krolowánia Ozeaſzá ſyná Ele Kro
lá Izráelſkiego/ Sálmánáſſár Krol
Aſſyryiſki ćiągnął przećiw Sámáry
ey y obległ ia.
10 ^a A po trzećim roku wźiął ia/ A ten (a Wyżſzey. 17. v. 6.)
był ſzoſty rok pánowánia Ezechia-
ſzá/ á dziewiąty Ozeaſzá Krolá J-
zráelſkiego/ gdy Sámárya wźięto.
11. Tedy Krol Aſſyryiſki zábrał Izrá
elity do Aſſyryey/ y kazał ie záprowá
dźić do Hále/ do Habor ktore ieſt v
rzeki Gozán / y do miaſt Medſkich.
12. Przeto iż niebyli poſłuſzni roſká-
zániu Páná Bogá ſwego / Ale prze
ſtępowáli przymierze iego/ y wſzyt-
ko co roſkazał Moiżeſz ſługá Páń-
ſki/ że go oni ſłucháć áni temu doſyć
czynić niechćieli.
13. ^ş Potym czternaſtego roku zá Eze (ş 2. Kron. 32. v. 1. Ezáia. 36. v. 1. Ekkle. 48. v. 19.)
chiaſzá Krolá/ ruſzył woyne Sen-
nácheryb krol Aſſyryiſki przećiw w
ſzytkim miáſtam obronnym Jud-
ſkim y pobrał ie.
14 A ták Ezechiaſz Krol / wypra-
wił do Krolá Aſſyryiſkiego do Lá
chis z tym poſelſtwem/ Zgrzeſzyłem
ći odćiągni proſzę odemnie/ á ia chcę
wſzythko nieść co iedno ná mię wło
żyſz: Tedy Krol Aſſyryiſki roſkazał
mu ſobie dáć trzy ſtá tálentow ſre-
brá/ y trzydzieśći tálentow złotá.
15. Y dał Ezechiaſz wſzytko ſrebro/
co go iedno nálazł w Kośćiele Páń-
ſkim y w ſkárbie Krolewſkim.
16. Támże w ten czás Ezechiaſz od-
iął drzwi od Kośćiołá Páńſkiego/ y
ſłupy ktore był obił złothem/ á dał ie
Krolowi Aſſyryiſkiemu.
17. Ale Krol Aſſyryiſki poſłał Thár
táná Rábſáryſá y Rábſáceſá z Lá-
chis ku Krolowi Ezechiaſzowi / z
wielkim woyſkiem do Jeruzálem /
Ktorzy tám przyćiągnawſzy/ Poło
żyli ſie v przekopu ſtáwu wyżſzego/
podle drogi polá Blechárzowego.
18. Wyzwáli tedy krolá/ Y wyſłał do
nich Eliákimá ſyná Helkiaſzowego
ſpráwcę domu ſwego / y Sobnę Pi
ſárzá / y Joáhá ſyná Aſáfowego kán
clerzá.
19. Do ktorych rzekł Rábſáces: Po-
wiedzćie proſzę was Ezechiaſzowi
co do niego wſkazał wielki Krol
Aſſyryiſki wthy słowá / W czymże
wżdy ták bárzo vfáſz.
20 Ty tylko ſłowy wálczyć chceſz/ á-
leć rády y mocy ku walce potrzebá/
w tymże tedy vfaſz iżeś mię odſtąpił
21. Otho teraz vfaſz w Egiptćie w
tey trćinney láſce złamáney/ ná kto-
rey ieſliby ſie kto podpárł/ tedy prze
kole ſobie rękę / á oná przeniknie ia :
Tákżeć też ieſt y Fáráo Krol Egipt
ſki wſzytkim tym co iemu vfáia.
22 A ieſliż byśćie też chćieli rzec iż v-
fáćie w Pánu Bogu wáſzym: Izaż
nie ten ieſt ktorego káplice y ołtarze

Zágnánie Izráelitow w niewola do Aſſyryey.

popſował

Krol Judſki Ezechiaſz / Izráelſki Ozeaſz.

17. Przenaſzáli theż ſyny ſwe y corki
przez ogień / czárowáli y wrożyli /
owa ſie vdáli ná złośći przed Pá-
nem áby go ku gniewu pobudzáli.
18. A dla tegoż ſie Pan bárzo rozgnie
wał przećiw Izráelczykom / á odrzu
ćił ie od oblicza ſwego nic niezoſtá-
wuiac iedno ſámo pokolenie Judá.
19. Ale też y Judá nieſtrzegł roſkazá
nia Páná Bogá ſwego / owſzem cho
dźili zá vſtáwámi Izráelſkimi kto-
rych ſobie náwymyſláli.
20 A ták ſie Pan brzydźił wſzytkiem
potomſtwem Izráelſkim / y trapił ie
á podał w rece łupieſcom / áż ie od
rzućił od oblicza ſwego.

ᵍ 1. Krol. 12. v. 16.

21. ᵍ Abowiem gdy ſie Izráel oder-
wał od domu Dawidowego / á po-
ſtánowili nad ſoba Krolem Jerobo
ámá ſyná Nábatowego / ktory od-
wiodł lud Izráelſki od Páná / á przy
wiodł ie ku ćieſzkiemu grzechowi.
22 Tedy ſynowie Izráelſcy náſládo
wáli wſzytkich grzechow Jeroboá-
mowych kthore czynił / á nieodſte-
powáli od nich.

ᵍ Jerem. 25. v. 9.

23 Aż pothym Pan odrzućił Izráelá
od oblicza ſwego ᵍ iáko to opowie-
dźiał przez wſzytki ſwe ſługi Proro
ki / Y tákże Izráel przenieſion ieſt z
ziemie ſwey do Aſſyryey áż y do dniá
tego.
24 Nád to Krol Aſſyriyſki przypro-
wádźił lud z Bábilonu ᶜ z Kuthá /
z Awá / z Emáth / y z Sefárwáim /
á oſádźił ie w mieśćiech Sámáryey
miáſto ſynow Izráelſkich / ktorzy po
śiadſzy Sámárya mieſzkáli w mie
śćiech iey.

ᶜ Jeſt rzeká Perſyiſka od ktorey zowa kráine ktora bliſko niey leży / O czym Jozefus piſze: A ty ine záśie miáſtha kthore tu przypomina / tedy były pod poſłuſzeńſtwem Aſsyryiczykow.

25 Tám gdy oni naprzod mieſzkáć po
czeli nie báli ſie Páná / A ták ná nie
poſłał Pan lwy kthorzy ie mordo-
wáli.
26 Y powiedźiano to Krolowi Aſſy
riyſkiemu / że narody ktore on prze-
nioſł á oſádźił w mieśćiech Sámá-
ryey nie wiedza obyczáiu Bogá o-
ney ziemie / A przetoż ná nie poſłał
lwy ktorzy ie morduia / przeto iż nie
wiedza obyczáiu iego.
27 Tedy Krol Aſſyriyſki roſkazał á-
by thám dowiedźiono iednego Ká-
płaná ktorego wźieto z támtad / áby
ſzedł á mieſzkáiac tám náuczał ich
zwyczáiu Bogá oney ziemie.
28 A przetoż ieden z Kápłanow kto
rego było wźieto z Sámáryey / przy
ſzedł y mieſzkał w Bethel / á náuczał
ie iáko ſie mieli bać Páná.

Zágnánie w niewola Izráelczykow do Aſſyryiey.

29 Ale oni wſzyſcy narodowie w ko
śćielech ná gorách ktore byli pobudo
wáli Sámárytani / poſtáwili bogi
ſwe / káżdy narod w mieśćie ſwoim
w ktorym mieſzkał.
30 Abowiem lud Bábiloński vczyni-
li ſobie Sokkothbenoth / lud Kutcy
ſki vczynili ſobie Nergel / á lud z E-
máth vczynili ſobie Aſymá.
31. Heweyczycy záśie vczynili ſobie
Nebáhás y Thárthák / á Sefárwá
imczycy palili ſyny ſwe w ogniu A-
drámelechowi / y Anámelechowi bo
gom Sefárwáimſkim.
32 Y báli ᴰ ſie Páná / lecz iednák ſobie
poſtánowili kilká kápłanow ſwoich
w káplicách ná gorách / ktorzy zá nie
w kośćiele ſpráwowáli ofiáry.

ᴰ Tá boiaźń nie pochodźiłá z prawdźiwey wiary / á wſzákoż im Pan dla tego dobrze czynił wybáwiáiac ie od lwow.

33 A choćiaż ſie báli Páná / á wżdy
ſłużyli bogom ſwym wedle zwyczá-
iu poganow z kad ie był Pan prze-
nioſł.
34 A ták ieſzcze ᴱ y do tego czáſu ſprá
wuia ſie wedle ſtárych zwyczáiow /
nieboia ſie Páná / áni czynia doſyć
wyrokom y vſtáwam iego / áni cho
dza wedle zakonu y roſkazánia kto
re Pan przykazał ſynom Jakobo-
wym / * ktorego przezwał Izráelem.

ᴱ To co tu hiſtorya wſpomina od tego wierſzá áż do oſtátecznego / tedy to mamy rozumieć o Izraelczykoch.

* 1. Mo. 32. v. 28. 1. Krol. 18. v. 31.

35 Y vczynił był Pan przymierze z ni
mi / roſkázuiac im áby ſie nie báli bo
gow cudzych / áni ich chwalili / áni
im ſłużyli áni im ofiar ſpráwowáli
36 Jedno tylko ſámego Páná ktory
ie wywiodł z ziemie Egipthſkiey /
wielka moca y wyćiagnionem rá-
mieniem / tegoż ſámego áby ſie báli /
iego chwálili / á iemu ofiáry ſprawo
wáli.
37 Nád tho / vſtáwy / ſady / zakon / y
przykazánia ktore im nápiſał áby ich
ſtrzegli / czyniac im doſyć po wſzyt
ki dni / nic ſie nie boiac bogow cu-
dzych.
38 Nád to áby przymierza ktore vczy
nił z nimi nie zápámietawáli / á nie
báli ſie bogow cudzych.
39 Ale iżby ſie báli Páná Bogá ſwe-
go / ktory ie wybawić miał z rak w
ſzytkich nieprzyiaćioł ich.
40 A coż gdy oni temu poſłuſzni nie
byli / owſzem ſie wedle ſwego ſtáre-
go zwyczáiu ſpráwowáli.
41 A ták ći ᶠ narodowie báli ſie Pá-
ná choćiaż ſłużyli rytym báłwanom
ſwoim / á ſynowie ich y wnukowie
ich iáko ſie ſpráwowáli oycowie ich /

ᶠ To ieſt / ći ktore był poſłał Krol Aſsyryiſki do Sámáryey.

Krol Judſki Ezechiaſz.

5. Tedy ſłużebnicy Krolá Ezechi-
aſzá przyſzli ku Ezáiaſzowi.
6. Ktorym on odpowiedźiał / Po-
wiedzćie ták Pánu wáſzemu żeć ták
mowił Pan / Nie boy ſie thych ſłow
ktoreś ſłyſzał / y tey háńby ktorą mie
lżyli ſłudzy Krolá Aſſyriyskiego.
7. Oto ia puſzcze nań táki wiátr / [C]
ktorego ſzum skoro vſłyſzy pewnie
ſie muśi wroćić do źiemie ſwoiey / á
ia to ſpráwie iż bedźie mieczem zá-
mordowan w źiemi ſwey.

C To ſie rozumie o oney wieśći / ktora był poſłyſzał o Krolu Ethyopſkim / iákoby rzekł / Skoro vſłyſzy nową wieść narychmiaſt ſie wroci do krolestwá ſwego.

8. A thák że ſie wroćił Rábſáces / A
nálazł Krolá dobywáiącego Le-
bny / Abowiem vſłyſzał iż odćiągnął
był od Láchis.
9. † Bo byłá przyſzłá wieść / iż Thár-
thák Krol Ethyopſki [D] wyćiągnął
wálczyć przećiwko niemu / y thák że
ſie wroćił: Ale znowu wypráwił
zpoſelſtwem do Ezechiaſzá w ty ſło
wá.

† Ezá. 7. v. 9.
D Abowiem Krol Ethyopſki y Krol Egipſki ſprzyśięgli ſie byli przećiwko niemu / widząc iż był głownym nieprzyiaćielem wſzytkim Kroleſtwam.

10 Thák powiedzćie Ezechiaſzowi
Krolowi Judſkiemu / Niech ćie nie
omyla Bog twoy / ktoremu dufaſz /
ták ſobie tuſząc: Ey niepodáć Je-
ruzálem w rece krolá Aſſyryiſkiego.
11. Otoś ſłyſzał co poczynili Krolo-
wie Aſſyryiſcy wſzytkim źiemiam
burząc ie / á iednoż byś ty ſam miał
być wybáwion?
12. Izali Bogowie pogáńſcy kthore
wygubili Oycowie moi wybáwili
Gozán / [E] Harán y Reſef / y ſyny [F]
Eden ktorzy byli w Thelásſár?
13. Gdźież ieſth Krol [G] Emáth / y
Krol [H] Arfáth / y Krol z miáſtá Se
fárwáim Aná y Awá?

E Ci wſzyſcy narodowie ſą Syryańczycy.
F Eden ieſt w Meſopotámiey gdźie był ſad kthory był Pan poruczył Adámowi
G Rozumie Antyochią z mieyſcy iey okolicznymi.
H Jeſt Syrya około Damáſzku.

14 A gdy Ezechiaſz wźiął liſthy od
posłow y przeczedł ie / Tedy ſzedſzy
do Kośćiołá Páńſkiego / otworzył ie
przed nim.
15. Y modlił ſie Ezechiaſz do Páná
tymi słowy / O Pánie Boże Izráel
ſki śiedzący ná Cherubiniech / tyś ieſt
ſam Bog wſzytkich Kroleſtw źiem
skich / á tyś ſtworzył niebo y źiemie.
16. Nákłońże Pánie vchá twoiego / á
vſłyſz / Otworz moy Pánie oczy twe
á obácz / Posłuchay że słow Senná
cherybá ktory przyſłał áby ćie háńbił
ćiebie Bogá żywego.
17. Prawdáć ieſt Pánie / Że Krolo-
wie Aſſyryiſcy poborzyli pogány y
źiemie ich.
18. Y powmiáthowáli Bogi ich do
ogniá / Abowiem niebyli Bogowie /
ále robotá rąk ludzkich drwá y ká-
mienie / A przetoż ie też wygubili.
19. A thák teraz o Pánie Boże náſz
prośimy wybaw nas z rąk iego / áby
poznáły wſzytki kroleſtwá źiemie /
iżeś ty ieſt Pan Bog ſam.
20 Tedy posłał Ezáiaſz ſyn Amoſow
do Ezechiaſzá ztym poſelſtwem /
Tákći dał powiedźieć Pan Bog I-
zráelſki / To o coś mie prośił o Sen-
nácherybá Krolá Aſſyryiſkiego / w-
ſzytkom wysłuchał.
21. A tyć ſą słowá ktore Pan powie-
da onim / Iż ćie wzgárdźił á lekce
poważył Pánno á corko Syońska /
á kiwał głową zá tobą o corko Jeru
zálem.
22 Y kogożeś háńbił / á kogoś ſromo
ćił? przećiwko komużeś podnioſł
głos ſwoy / á podnioſłeś ku gorze o-
czy ſwoie? Jedno przećiw świethe-
mu Izráelskiemu.
23 Háńbiłeś Páná przez posły ſwoie
á mowiłeś / Z wielkośćią wozow
moich wſzedłem ná wyſokie gory / y
ná wierzch Libanu / Y porabam wy
ſokie Cedry iego / á co nawyborniey
ſze iedliny iego / y poyde zá gránice
iego / áż do láſow Kármelu.
24 Jam wykopał źrzodłá y piłem
wody cudze / á wyſuſzyłem nogámi
ſwymi wſzytki [I] ſtrugi opráwione.

I To ieſt / Rzeki w miáſtach kthorem pobrał.

25 Izażeś zdawná nie ſłychał? Żem
to vczynić miał á iżem od niemáłego
czáſu ſpráwił ie / [K] á teraz miałże-
bych ie poburzyć / choćiażem okładł
ná kupy rumu ine miáſtá obronne.
26 Ktorych mieſzczánie ſtáli ſie iáko
bez rąk áż zelżywośćią pokruſzeni ſą /
y ſtáli ſie iáko trawá polna / y iáko zio
łá źielone y trawy po dáchach / kto
re pierwey poſchną niż doroſtą.

K Pan ſie okázuie ſam być obrońcą miáſtá świetego / á iż nigdy niechce opuśćić Kośćiołá ſwego / á onego miáſta ſwoiego nie chce mieć w poczćie onych miáſt poburzonych.

27 Y świádomem mieſzkánia twe-
go / przyśćia y wyśćia twego / y po-
pędliwośći twey przećiwko mnie.
28 Abowiem iżeś ſie rozgniewał
przećiwko mnie / á hárdość twoiá do
ſzłá do vſzu moich / A przetoż zárzu
ce wede w nozdrze twe / á wedźidło
w vſtá twe / y wroce ćie tą drogą kto
rąś przyſzedł.
29 A tho bedźieſz miał pewny znák:
Tego roku bedźieſz iadł ſamorodne
zboże / y drugiego roku tákże ſámo-
rodne / Ale trzećiego roku bedźiećie
śiać / żąć / winnice ſádźić / y ieść owoc
ich.
30 A to co zbedźie á zoſtánie z domu

Ezáiaſz prorok.

Judſkiego

L To iest/ Pan obficie rozmnoży ostatki narodu Judskiego.
M To iest/ Chutliwa miłość kthorą Pan ma przeciwko nam.

Judy/[L] zákorzeni śie gleboko á pod
niesie owoc swoy wzgorę.
31. Abowiem z Jeruzálem wynidą
ostátki/ y ći kthorzy vydą z gory Sy
onskiey/ ábowiem [M] chuć Páná za
stępow spráwi to.
32 A przetoż ták mowi Pan o Kro
lu Assyriyskim/ Nie wnidźie do miá
stá thego / áni tu wstrzeli strzały
swey/ áni śie w nim vkáże z tarczą/ y
nie vsypie szańcow około niego.
33 Táż drogą ktorą przyszedł wroći
śie/ á nie wnidźie do miástá tego ták
powieda Pan.
34 Y będę go bronił/ y záchowam ie
sam dla śiebie/ y dla Dawidá sługi
mego.

ɞ Tob.1.v.21. Ekklezy.48.v.24. Ezá.37.v.36. 1.Mách.7.v.41. 2.Mách.8.v.19.

35 ɞA tákże oney nocy wyszedł An
ioł Páński á pomordował w obozie
Assyriyskim sto y ośmidźieśiąt y pięć
tyśięcy ludu/ A gdy wstáli ráno/ vy
zreli á ono wszędy pełno trupow.
36 A ták ruszywszy śie Sennácheryb
Krol Assyriyski/ wroćił śie á miesz
kał w Niniwie.

ɞ Tobi.1.v.25.

37 A gdy chwalił Bogá swego Ne
srochá w kośćiele[ɞ] tedy go Adráme
lech y Sárássár synowie iego zámor
dowáli/ á sámi vćiekli do źiemie A
rárát/ y Krolował Assárháddon
syn iego po nim.

Kapit. 20.

1. Ezechiasz choruie/ ktoremu Ezáiasz opowieda śmierć iego. 4. Bogu śie modli oprzedłużenie żywotá kthory go wysłuchał. 6. Y przedłuża żywotá iego. 13. Okázuie skárby swoie Bábilończykom. 16. Ezáiasz karze go ztego. 17. Opowieda mu zágnánie w niewolą ludu iego do Bábiloniey.

* 2.Kron.32.v.24. Ekklezi.48.v.26. Ezaia.38.v.1.



1. *A ten czás
chorował Eze
chiasz áż ná ś
mierć/ y przy
szedł do niego
Ezáiasz Pro
rok syn Amo
sow y mowył ták do niego/ Ták Pan
powiedźiał/ Rospraw dom swoy/ á
bowiem vmrzesz á niezostániesz żyw
2. Tedy Ezechiasz twarz swoię o
broćił ku śćienie/ y modlił śie Pánu
tymy słowy
3. Proszę o Pánie wspomni teraz i
żem przed tobą chodźił w prawdźie
y w sercu całem/ czyniąc to co śie to
bie podobáło: Y płákał Ezechiasz
wielkim płáczem.

4. Ale ieszcze Ezáiasz nie wyszedł
był do srzedniey sieni gdy Pan do
niego rzekł tymi słowy.
5. Wroć śie y mow ták do Ezechiá
szá Kśiążęćiá ludu mego: Pan Bog
oycá twego Dawidá ták mowi/ Wy
słuchałem modlitwę twoię/ y wi
dźiałem łzy twoie / przetho ćię v
zdrowię/ y po trzećiem dniu wni
dźiesz do domu Páńskiego.
6. Y przydam żywothowi twemu
piętnaśćie lat/ á wybáwię ćię y z tym
miástem z rąk Krolá Assyriyskiego/
y bronić będę tego miástá dla śiebie y
dla Dawidá sługi mego.
7. Przytym rzekł Ezáiasz / Vczyń
ćie plastr z fig suchych / Thedy oni
wźiąwszy przyłożyli gi ná wrzod/ y
zgoił śie.
8. A przed tym rzekł był Ezechiasz do
Ezáiaszá/ Przez ktory znák poznam
iż mię Pan vzdrowi/ áż iż po trzećiē
dniu poydę do domu Páńskiego.
Kthoremu Ezáiasz odpowie
9. dźiał/ Pan da ći znák ten iż vczyni
tho coć obiecał: A chceszże żeby ćień
postąpił ná dźieśięć stopniow/ álbo
żeby śie ná wsthecz wroćił ná dźieśięć
stopniow.
Y rzekł Ezechiasz/ Łáthwie iest
10 posthąpić ćieniowi ná dźieśięć sto
pniow: Niechcę ia tego/ owszem że
by śie ćień wroćił wstecz ná dźieśięć
stopniow.
11. Tedy Ezáiasz Prorok wołał do
Páná/ ktory wroćił ná wstecz ćień
ná dźieśięć stopniow/ po onych sto
pniách po ktorych był zstąpił ná zegá
rze słonecznym Achazowym.
12. †Onegoż czásu Berodách Báládán
syn Báládáná Krolá Bábilońskie
go posłał listy y dáry do Ezechiaszá/
przeto iż śie dowiedźiał że śie był Eze
chiasz rozniemogł.

† Ezá.39.v.1.

13. A Ezechiasz był rad posłom o
nym/ y vkázał im wszytki kosztowne
skárby swoie/ złoto y srebro/ rzeczy
wonne y máśći nawybornieysze/ y
dom gdźie były schowáne zbroie ie/
y cokolwiek było w skárbiech iego.
á nie było nic w domu y we wszyt
kim páństwie iego [A] czegoby im nie
pokazał Ezechiasz.

A W they sprawie szukał prożney chwały z bogactwá y z dostátku swego

14 Tedy prorok Izáiasz przyszedł do
Ezechiaszá y rzekł/ Coć powiedźieli
ći ludźie? á skąd do ćiebie przyszli?
Odpowiedźiał mu Ezechiasz/ Przy
szli z źiemie dálekiey z Bábiloniey

A on rzekł

15. Y rzekł mu/ A coż widźieli w do-
mu twoim? Odpowiedźiał Ezechi
asz: To wszytko widźieli/ co iest w
domu moim/ y niemász nic w skár-
biech moich czegobych im niepoka-
zał.
16. Thedy rzekł Ezáiasz do niego/
Słuchay słowá Páńskiego.
17. Otho czás przychodźi/ á zábiora
do Bábiloniey cokolwiek iest w do-
mu twoim/ to wszytko co názbierá-
li przodkowie twoi/ áż do dniá tego
ták iż nic niezostánie/ Mowi Pan.
18. Wezma też syny twoie ktorzy wy
nida y zrodza sie z ćiebie/ y beda ko-
morniki ná dworze Królá Bábilon
skiego.
19. Potym rzekł Ezechiasz do Ezái-
aszá/ Bárzo dobrze gdy ták Pan po
wieda/ iedno by tylko Krolesthwo
moie zostáło w pokoiu/ á w [B] cále zá
czásow moich.

[B] W Żydowskiem stoi/ w prawdźie.

20 Ale ine sprawy Ezechiaszowe y
wszytká moc iego/ y iáko zbudował
staw y rury/ ktorymi przywiodł wo
de do miástá/ To wszytko nápisano
iest w Kronikách Krolow Judskich
21. Záśnał tedy Ezechiasz z oycy swe
mi/ y Krolował po nim Mánásses
syn iego.

Kapitu. 21.

1. Mánásses wwiodł znowu Báłwochwál
stwo. 16. Czyniac nieznośne okrućieństwo.
10. Pan groźi Judźie y Jeruzálem. 18.
Smierć Mánásesowá/ po ktorym nástał
Amon syn iego. 23. ktory iest zábit od sług
swych. 26. A Jozyasz nástał po nim.

* 2. Kron. 33. v. 1.



1. * Ná then
czás Mánásses
był we dwuna
śćie lat gdy zo-
stał Krolem/ y
krolował pieć-
dźieśiath y pieć
lat w Jeruzálem/ á imie mátki iego
było Háfsybá.
2. Ten czynił złość przed Pánem we
dług obrzydłośći pogánow/ kthore
Pan wygnał przed syny Izráelski-
mi.
3. A odwroćiwszy sie/ pobudował
káplice/ ktore był poborzył Ezechi-
asz oćiec iego/ y wystáwił oltharze
Báálowe/ á násádźił gay/ ták iáko
y Achab Krol Izráelski/ y chwalił
wszytki [A] gwiazdy niebieskie á słu-
żył im.

[A] Po Żydowsku stoi: zastepy niebieskie.

4. † Y pobudował ołtarze w Kośćie
le Páńskim/ o kthorym powiedźiał
Pan/ Iż w Jeruzálem posthawie
imie moie.

† Jerem. 32. v. 34. 2. Sám. 7. v. 10. W. 5. Mo. 12. v. 11. 1. Krol. 8. v. 16. y. w. 9. v. 3.

5. Ktemu pobudował ołtarze w-
szythkim gwiazdom niebieskim we
dwu przysionkách Kośćiołá Pań-
skiego.
6. Syná też swego [B] przeniosł przez
ogień/ [C] Przestrzegáiac czásow y czá
ruiac/ náczynił sobie Czárnoksiezni
kow y guślnikow/ dopuszczáiac sie
rozmáitych złośći przed Pánem/ á
wzruszáiac go ku gniewu.

[B] Ták iáko czynili pogáni chwaląc Molechá. O czym pátrz w. 3. Moize. 18. Kap. v. 21.

[C] To iest práktykował vżywáiac ná czásy Astrologiey.

7. Przytym Báłwaná kthorego był
vczynił w gáiu/ postánowił w Ko
śćiele/ O kthorym Pan powiedźiał
Dawidowi y Sálomonowi syno-
wi iego/ Iż w tym domu y w Jeru-
zálem ktorem obrał we wszythkim
pokoleniu Izráelskim/ postáwie i-
mie moie náwieki.
8. Y niedopuszcze áby synowie Izrá
elscy mieli sie gdźie ruszyć z they źie-
mie/ kthoram dał oycom ich/ by ie-
dno strzegli á spráwowáli sie wedle
tego wszytkiego com im roskazał/ y
wedle wszytkiego zakonu ktory im
przykazał Moiżesz sługá moy.
9. Ale oni niesłucháli/ gdyż ie Má-
násses przywiodł w bład/ thák iż sie
gorzey spráwowáli niż pogáni/ kto
re Pan wygłádźił przed syny Izráel
skimi.
10 A ták Pan wskazał do nich przez
sługi swe Proroki/ tymi słowy.
11. * Dla tego iż Mánásses Krol Jud
ski czyniacototy obrzydłośći/ á sprá
wuiac sie gorzey niżli sie przed thym
spráwowáli Amoreyczycy kthorzy
przed nim byli/ przywiodł w grzech
Jude przez Báłwány swoie.

* Jerem. 15. v. 4.

12. A dla tegoż mowi Pan Bog Iz-
ráelski/ Oto ia przywiode nieszcze-
śćie ná Jeruzálem y ná Jude/ ták iż
káżdemu co to vsłyszy [D] zábrzmi w
obu vszách iego.

[D] Słysząc to zumieia sie.

13. A rośćiagne nád Jeruzálem [E]
sznur/ iáko y nád Sámárya/ y od-
mierze mu taż miára iáko y domowi
Achábowemu/ á wytre Jeruzálem
iáko kto wythárszy mise przewroći
ia dnem ku gorze.

[E] To iest wywroce ie z gruntu/ A ták sie bede spráwował z nim iáko z domem Achábowem z kthorego y ieden nie pozostał.

14 J opuszcze ostátki dźiedźicthwá
mego/ á podam ie w rece nieprzyia-
ćiołom ich/ y beda złupieni y rozch-
wyceni miedzy nie.
15. Przeto iż sie dopuszczáli złośći prze

demnu/ á wzruſzáli mie ku gniewu
od onego czáſu iákoż wyſzli oycowie
ich z Egipthu / áż do dźiſieyſzego
dniá.
16. Ktemu też Mánáſſes wylal bár
zo wiele krwie niewinney / ták iż ią
nápelnil Jeruzálem / od iednego
áż do drugiego końcá/ oprocz grze-
chu ſwego/ przez kthory przywiodl
Jude áby czynil zloſć przed Pánem.
17. Ale ine ſpráwy Mánáſſeſowe / y
wſzytko co czynil/ y grzech ktorego
ſie dopuśćil/ to ieſt nápiſano w Kro
nikách Krolow Judſkich.
18. Záſnal pothym Mánáſſes z oycy
ſwymi/ y pogrzebion ieſth w ogro-
dźie domu ſwego w ogrodźie Ozy/
á Krolowal ponim Amon ſyn iego.
19. Ná ten czás Amonowi bylo dwá
dźieśćiá y dwie lećie gdy zoſtal Kro
lem/ á Krolowal dwie lećie w Jeru
zálem/ y bylo imie mátki iego Más
ſálemeth corká Harufá z Játheby.
20 Y dopuſzczal ſie zloſći przed Pá-
nem/ iáko y Mánáſſes Oćiec iego.
21. A chodźil wſzythkimi drogámi/
ktorymi chodźil iego oćiec ſlużac bál
wanom/ ktorym ſlużyl oćiec iego/ y
klániáiac ſie przed nimi.
22 Y opuśćil Páná Bogá Oycow
ſwych/ á niechodźil drogámi Páń-
ſkimi.
23 Potym ſludzy Amonowi ſprzyſie
gli ſie nań/ y zábili go w domu iego.
24 A lud oney ziemie pomordowal
ony wſzytki ktorzy ſie byli ſprzyſiegli
przećiwko Amonowi/ y obráli Kro
lem po nim Jozyaſzá ſyná iego.
25 Ale ine ſpráwy Amonowe ktore
czynil / nápiſáne ſa w Kronikách
Krolow Judſkich.
26 Y pogrzebion ieſt w grobie ſwym
w ogrodźie Ozy / á Krolowal po
nim Jozyaſz ſyn iego.

Kapitu. 22.

1. Jozyaſz popráwuie Kośćiolá. 8. Helcyaſz nálázwſzy Kſiegi zakonu przynioſl ie do Jozyaſzá. 12. Ktory ſie Páná rádźi przez Holde prorokinia. 18. Y wysluchan ieſt y poćieſzon.

* 4. Kroni. 34. v. 1.
1. NA ten czás oſmi lat
bylo Jozyaſzowi gdy zo-
ſtal Krolem/ á trzydźie-
ći y ieden rok Krolowal w Jeru-
zálem/ A mátke iego zwano Jedy
dá corká Adáiá z Beſekáthu.
2. Ten ſie ſpráwowal dobrze przed
Pánem/ chodzac wſzytkimi drogá-
mi Dawidá oycá ſwego/ á nie vchy
lal ſie áni ná práwo áni ná lewo.
3. Tedy oſmegonáſtego roku zá pá-
nowánia Jozyáſzowego/ poſlal
Krol Sáfáná ſyná Aſáliaſzowego/
ſyná Meſulámy piſárzá Kośćiolá
Páńſkiego/ roſkázuiac mu.
4. Jdź do Helkiaſzá Kápláná ná-
wyżſzego/ áby zebral pieniadze znie-
ſione do Kośćiolá Páńſkiego/ ktore
wybieráli od ludu ſtrożowie progu
5. A iżby ie oddal w rece tym ktorzy
ſtáli nád robotámi w Kośćiele Páń
ſkim/ A oni áby ie záſie[A] rozdawáli
rzemieśnikom ku napráwie tego co
ſie bylo poobalálo okolo Kośćiolá
Páńſkiego.
6. To ieſt ćieślom/ murárzom/ y tym
ktorzy ſkupowáli drzewo/ y ćioſáne
kámienie ku budowániu Kośćiolá.
7. A wſzákoż nie kazal im do rak dá
wáć pieniedzy pod liczba/ iedno to
przypuſzczáiac ná ich wiare.
8. A ták Helkiaſz Káplan nawyżſzy
powiedźial Sáfánowi Piſárzowi
iż nálazl Kſiegi Zakonu w Kośćiele
Páńſkim/ ktore kſiegi oddal Helki-
aſz Sáfánowi ku czytániu.
9. Przyſzedſzy thedy do Krolá Sá-
fán piſarz odnioſl mu to poſelſtwo/
Zebrálichmy ſlużebnicy twoi pienia
dze kthorechmy nálezli w Kośćiele
y oddálichmy ie w rece przyſtáwom/
ktorzy ſtoia nád robotámi w kośćie-
le Páńſkim.
10 Nád to Sáfán piſarz oznaymil
Krolowi iż Helkiaſz káplan dal mu
kſiegi/ Y czytal ie przed Krolem.
11. A gdy vſlyſzal Krol ſlowá kſiag
Zakonu[B] rozdárl ná ſobie ſzáty ſwe.
12. Y roſkazal Helkiaſzowi Kápla-
nowi/ y Ahikamowi ſynowi Sáfá
nowemu/ y Achoborowi Synowi
Micheaſzowemu / y Sáfánowi pi
ſárzowi/ y Azáiaſzowi ſludze ſwe-
mu tymi ſlowy.
13. Jdźćie á rádzćie ſie Páná o mie y
o ludy y o wſzytkiego Jude/ ná ty ſlo
wá kſiag ktore ſa ználezione/ abowiē
wielki ieſt gniew Páńſki ktory ſie
zápalil przećiwko nam/ przeto iż oy
cowie náſzy nie byli poſluſzni ſlo-
wam tych Kſiag/ nie czyniac temu
doſyć co ieſt nam w nich opiſano.
14 A ták Helkiaſz Káplan/ Achikám/
Achobor/

A Od czáſow Joáſowych przez dwieśćie dwádźieśćiá y cztery lathá / Zadney popráwy nie bylo okolo Kośćiolá / á tho przez niedbálſtwo Kápláńſkie / kthorzy o tym czynić pilność mieli / w kthorym przykládźie ták tego świetego Krolá ieſt zoſtáwiona náuká wſzythkim Krolom y Kśiażetom/ iáki ich vrząd ma być przećiwko niedbálym Káplánom/ ktorzy mieſzy nia doſyć powinności ſwoiey.

B A to bedac wielka boleśćia wzruſzony/ iż zrozumial zakon Páńſki nápiſány w onych Kſiegách ták bárzo być opuſzczony y zgwalcony.

Achobor/ Sáfán/ y Azáiaſz ſzli do
Holdy prorokiniey zony Sellumá ſy
ná Tekuy wnuká Aráaſzowego/ kto
ry był ſtrożem vbiorow/ á oná mieſz
káłá w Jeruzálem [C] w ſzkole y mo-
wili z nią.

C W Zydowſkiem ſtoi/ W domu náuki/ ábowiem tho mieſce było wedle Kośćiołá kedy ſie czeſto ſchadzáli ludźie vczeni áby zſobą rozmowę miewáli około piſm y náuk prorockich.

15. A oná im powiedźiáłá/ Ták mo-
wi Pan Bog Izráelſki/ Powiedz-
ćie meżowi ktory was do mnie po-
ſłał.
16. Tákći dał powiedźieć Pan/ Oto
ia przywiodę nieſzcześćie ná mieyſce
to y ná mieſzczány iego/ á vczynię do
ſyć wſzytkim ſłowam tych Kśiąg
ktore czytał Krol Judſki.
17. Przeto iż oni opuśćiwſzy mię kádźi
li bogom cudzym/ áby mię we wſzyt
kich [D] ſpráwách ták ſwych wzruſzá-
liku gniewu: Zá co ſię też ták roſpa
liłá popędliwość moiá przećiw miey
ſcu temu/ że iuż nie będźie vgáſzoná.

D Spráwy ták ludzkich tyć ſą ktore ludźie czynią oprocz słowá Bożego y oprocz wiáry/ ktoremi ſię on brzydźi/ A zwłaſzczá gdźie ie bacży zubliżeniem chwały ſwey/ iáko ſię tu z tego mieyſcá okázuie.

18. A ktemu ták powiedźćie Krolo-
wi Judſkiemu/ ktory was poſłał o
rádę do Páná: Thákći dał powie-
dźieć Pan Bog Izráelſki ná ty ſło-
wá ktoreś ſłyſzał.
19. Gdyż ſię ich ſerce twe vlękło á vpo
korzyłeś ſię przed Pánem ſłyſząc co
powiedźiał przećiw mieyſcu temu y
przećiw mieſzczánom iego iż ie podáć
ma w ſpuſtoſzenie y w przeklectwo/
Y rozdárłeś ná ſobie ſzáty ſwe/ á płá
kałeś przedemną/ tedym ia też ćiebie
wyſłuchał mowi Pan.
20 A dla tegoż oto ia ćiebie [E] wezmę
do oycow twoich/ á będźieſz włożon
do grobu twego w pokoiu/ ták iż o-
czy twe nic złego nie oglądáią co ia
mam przywieść przećiw mieyſcu te-
mu.

E To ieſt/ Zeydźieſz z tego ſwiatá/ ſkąd możemy obáczyć gniew Boży/ y ſrogi Sąd iego nád niewierniki/ gdyż z pośrzodku ich bierze wierne ſługi ſwoie.

KApit. 23.

1. Jozyaſz czyta zakon przed ludem. 3. Czyni przymierze z Pánem. 4. Wymiotał wſzytko báłwochwálſtwo. 16. 20. Popalił kośći vmárłych á ofiárował Kápłany ná onych ich ołtarzoch gdźie ſpráwowáli ofiáry ſwoie. 22. Spráwuie wielką noc. 24. 25. Czárowniki precz wygnał. 26. Vpadek źiemie Judſkiey ieſt opowiedźian. 29. Jozyaſz zábit. 30. Po nim náſtał Joachás. 33. Ktore Fárao dał do więźienia. 34. Y poſtáwił Joakimá ná mieyſcu iego.

T*O wſzytko gdy ieſt
1. opowiedźiano Krolowi
poſłał Krol áby ſię knie-
mu zebráli wſzyſcy ſtárſzy z Judy
y z Jeruzálem.

*.2 Kron.34.v.29.

2. Y ſzedł Krol do domu Páńſkiego/
á wſzyſcy meżowie Judſcy y wſzy-
ſcy mieſzczánie z Jeruzálem byli przy
nim/ ták Kápłani iáko y prorocy/ y
wſzytek lud od máłego do wielkie-
go: Y czytał przed nimi wſzytki ſło-
wá Kśiąg przymierza ktore były zná
leźione w domu Páńſkim.
3. Y ſtánął Krol podle [A] ſłupá á v-
czynił przymierze przed Pánem/ że
go mieli náſládowáć y ſtrzedz roſka
zánia iego y świádectw/ ktemu y
wyrokow iego ze wſzytkiego ſercá
y ze wſzytkiey duſze/ áby wzbudźili
ſłowá przymierza ktore były nápiſá
ne w onych kśięgách/ y ſtánął lud
wſzytek w przymierzu.

A Gdźie byli zwykli ſtáwáć Krolowie.

4. Nád to roſkazał Krol Helkiaſzo
wi Kápłanowi nawyżſzemu/ y ká-
płanom w wthorym rzedźie/ y ſtro-
żom weśćia/ † áby wymiotáli z ko-
śćiołá Páńſkiego wſzytko naczynie
ktore ſpráwiono było Báálowi/ y w
gáiu poświeconem/ y wſzytkim
gwiazdom niebieſkim/ á to wſzytko
popalił wyniowſzy precz zá Jeruzá
lem ná polu Cedron/ á popioł ich
zániosł do Bethel.

† Ekkle. 49. v. 3.

5. Wykorzenił też [B] Chámárymy kto
rych byli náuſtháwiáli Krolowie
Judſcy áby kádźili po gorách/ w mie
śćiech Judſkich/ y około Jeruzálem/
przytym y ony ktorzy kádźili Báálo
wi/ Słońcu/ Mieſiącowi/ znákom
y wſzytkim gwiazdom niebieſkim.

B Tho ieſt Kśięża Báálowe ktore ták zwano/ przeto iż chodźili wodźieniu czárnym ábo ſzárym/ iáko dźiſieyſzy mniſzy

6. Wyniosł też [C] kſztałt świeconego
gáiu z Kośćiołá Páńſkie° á ſpalił go
precz zá Jeruzálem v potoku Cedron
y obrócił gi w proch á rozmiátał po-
pioł ie° [D] ná groby ludu poſpolitego
7. Poborzył też domki Sodomczy-
kow ktore były w kośćiele Páńſkim/
kedy niewiáſty tkáły opony do gáiu
poświeconego.

C To ieſt báłwan ktorego poſtháwił Mánáſſes w Kośćiele Páńſkim.

D To ieſt ku pohańbieniu tych ktorzy ie chwalili zá żywotá ſwego.

8. Y roſkazał ſię zeydź wſzytkim ká
płanom z miaſt Judſkich/ á dał ſplu
gáwić káplice w ktorych kádźili/ od
Gábáá áż do Berſábee/ y popſował
káplice ktore były przy bránách/ y kto
re były v brány Jozuego przełożone
go nád miáſtem po lewey ſthronie
brány mieyſkiey.
9. A wſzákoż [E] Kápłani nie przyſtę
powáli do Ołtarzá Páńſkiego w Je
ruzálem/ ále iedli miedzy bráćią ſwą
chleby nie kwáſzone.
10 Dał też ſplugáwić y [F] Tofet/ kto
re było w dolinie ſynow Hennom/ á
by żaden

E Lewitowie ktorzy ofiárowáli w káplicach nie byli przyięći ku ofiárowániu ná ołtarzu Páńſkim/ á wſzákoż vżywáli ofiar wespoł y z inymi.

F Tofet to było ná przedmieśćiu Jeruzálem gdźie ofiárowano Molochowi dźieći przenaſząc przez ogień przećiw zakonowi. 3. Moi. 18. v. 21.

by żaden nie przenaſzal ſyná ſwego
áni corki ſwoiey przez ogień ku czći
Molochowi.
11. Wyrzucił też konie/ktore Judſcy
Krolowie oddáli byli [G] Słońcu/kto
re były w weśćiu Domu Páńſkie[o] po
dle mieſzkánia Nátánmelechá dwo
rzániná/ktore było ná przedmieśćiu
y wozy Słońcá popalił.
12. J rozmietał ołtarze ktore były ná
dáchu ſale Acházowey co ie byli po/
czynili Krolowie Judſcy/ y ołtarze
poczynione przez Mánáſſeſá we/
dwu przyſionkách domu Páńſkiego
z támtad zwyrzucał/ á proch z nich
kazał wrzućić w potok Cedron.
13. Dał też ſplugáwić káplice po go/
rách ktore były przed Jeruzálem ná
práwey ſtronie gory oliwney/ktore[♀]
Sálomon Krol Jzráelſki zbudo/
wał Aſtárothowi obrzydłośći Sy/
dończykow/ y Chámoſowi obrzy/
dłośći Ammonitow.
14 J połamał ſłupy/ á zwyćinał gá/
ie/ktorych mieyſcá nápełnił kośćiá/
mi ludzkiemi.
15. *Przytym ſkáźił ołtarz ktory był
w Bethel/y káplicę ktorą vczynił Je
roboám ſyn Nábátow/ ktory przy/
wiodł ku grzechu lud Jzráelſki/ á
on ołtarz pokruſzywſzy/rozwálił ká
plicę y ſpalił á ták w proch obrocił/
Nád to też y gay popalił.
16. A weyrzawſzy obaczył też groby
ktore były ná gorze/y poſławſzy tám
† pobrał kośći z onych grobow/y po/
palił ie ná tym ołtarzu/á ták gi ſplu
gáwił wedle ſłowá Páńſkiego/iáko
był [H] o tym przepowiedźiał mąż Bo/
ży.
17. J rzekł/Co to ieſt zá napis ktory wi
dzę? J odpowiedźieli mu mieſzczá/
nie: Jeſt grob mężá Bożego/ ktory
przyſzedſzy z Judy/ opowiedał tho
coś ty vczynił nád ołtarzem w Be/
thel.
18. A on rzekł/Niechayćie go/ y nie/
chay żaden nieruſza kośći iego: A
thák dáli pokoy kośćiom Proroká
ktory był przyſzedł z Sámáryey.
19. Nád tho Jozyaſz kazał wyrzućić
wſzytki káplice z miáſteczek Sámá
ryey ktore byli Krolowie Jzráelſcy
pobudowáli wzruſzáiąc Páná ku
gniewu: y vczynił im to wſzythko
co y w Bethel.
20 J ofiárował ná ołtarzách wſzyt/
ki kápłany ſłużące w káplicách ktore

G Krolowie Báłwochwálcy dáli byli vczynić obraz ſłoneczny kthory był poſtáwiony ná woźie/ á cztery konie gi ciągnęły wedle wymysłow pogáńſkich.

♀ 1. Krol. 11. v. 7.

* 1. Krol. 12. v. 28.

† 1. Krol. 13. v. 2.

H To było trzy ſtá lat przed thym zá Kroleſtwá Jeroboámowego.

tám były/ á ſpaliwſzy ná nich kośći
ludzkie wrocił ſie do Jeruzálem.
21. *Potym roſkazał Krol wſzemu
ludowi ták mowiąc/ Obchodźćie
świetho Wielkonocne Pánu Bogu
wáſzemu iáko ieſt nápiſano w Kśie
gách przymierza tego.
22 [I] A tákie święto Wielkonocne nie
było obchodzone od czáſu Sędźiow
ktorzy ſądźili Jzráelá/y przez wſzy/
tek czás Krolow Jzráelſkich y Jud
ſkich.
23 A to święto Wielkonocne obcho
dzono Pánu w Jeruzálem/ roku o/
śmnaſte[o] zá Krolowánia Jozyaſzá.
24 Ktory też wykorzenił czárownice
y práktykarze/báłwany/ y obrázy/
y wſzytki obrzydłośći kthore były w
źiemi Judſkiey y w Jeruzálem/ áby
wypełnił ſłowá Zakonu nápiſáne
w kśiegách/ktore nálazł Helcyaſz ká
płan w Domu Páńſkim.
25 J nie był żaden Krol przed nim
podobien iemu/ ktoryby ſie náwro/
ćił ku Pánu z cálego ſercá ſwego/ y
ze wſzytkiey duſze ſwey/ y ze wſzyt
kiey mocy ſwey/ wedle wſzytkiego
Zakonu Moiżeſzowego/ y po nim
żaden nienáſtał iemu podobny.
26 A przedśię Pan [K] nie vśmie/
rzył popędliwośći wielkiego gnie/
wu ſwego/ kthorym był wzruſzon
przećiw Judźie/dla wſzytkich onych
rzeczy kthoremi go Mánáſſes roz/
gniewał.
27 Abowiem ták Pan mowił/ Od/
rzucę precz Judę od oblicznośći mo
iey/iákom odrzućił y Jzráelá/y zbrzy
dzę ſie tym miáſtem Jeruzálem kto/
rem był obrał/ y Domem tym o kto/
rem mowił iż thám będźie imię
moie.
28 Oſtáthek ſpraw Jozyaſzowych y
wſzytko co czynił/ nápiſano ieſt w
Kronikách Krolow Judſkich.
29 [♀] Zá czáſow iego ćiągnął Fárao
Necho Krol Egiptſki przećiw Kro
lowi Aſſyriyſkiemu áż do rzeki Eu
frátes: y wyiechał przećiwko niemu
Krol Jozyaſz/ z ktorym ſkoro ſie Fá
rao potkał zábił go w [L] Mágeddo.
30 A ſłużebnicy ie[o] włożyli go vmár/
łego ná woz/ y przywieźli gi z Má
geddo do Jeruzálem á pogrzebli w
grobie iego: *Potym lud oney źie/
mie obrawſzy ſobie Joácháſá ſyná
Jozyaſzowego/ pomázáli go y vczy
nili Krolem po oycu iego.

* 2. Kron. 35. v. 1. 3. Ezdr. 1. v. 1.

I To ieſt z ták wielkim zgromadzeniem z nabożeńſtwem/ y z táką vczćiwośćią.

K To ieſt dla przewrotnego ſercá ludu onego ktory ſie wnet odwrocił od Páná/ y przyſtał do Bogow fałſzywych.

♀ 2. Kron. 35. v. 20.

L O tym Mágeddo pátrz w 1. Krol. Kap. 9. v. 15. Jozyaſz iechał ná the woynę nie pytáiąc ſie Páná/ á przeto tám zeſzłał co było ku lepſzemu iego/ bo Pan wźiął go do ſiebie áby nie pátrzał ná ſrogą pomſtę ktorą miał Pan okázáć nád tym ludem.

* 2. Kron. 26. v. 1.

31. Y miał Joácház trzy y dwádzie-
ścia lat gdy poczał Krolowáć/á kro
lował trzy Miesiace w Jeruzálem/
imie mátki iego było Amithál corká
Jeremiaszá z Lebny.
32 Ten niepoboznie żył przed Pánem
wedle wszythkich spraw przodkow
swoich.
33 Y poimał go Fárao Necho w Re
bli/ kthore iest w ziemi Emáth/[M]
poki iesz cze krolował w Jeruzálem/
y włożył dáń ná one ziemie sto tálen
tow srebrá y tálent złotá.
34 A tenże Fárao Necho postáno-
wił Eliákimá syná Jozyaszowego
ná mieyscu oycá iego/y dał mu imie
Joákim/ á Joácházá wziawszy przy
wiozł go do Egiptu y támże vmárł
35 A Joákim dał złoto y srebro Fá
ráonowi/y kazał szácowáć ziemie/á
by płácił ono srebro wedle roskazá-
nia Fáráonowego/ biorac od ludu
ziemie wedle szácunku káżdego zło
to y srebro/áby ie dawał Fáráono
wi Nechowi.
36 Y miał Joákim dwádzieściá y piec
lat gdy Krolem zostal/á Krolował
iedennaście lat w Jeruzálem/á imie
mátki iego było Zebudá corká Fádá
ie z Rumy.
37 Y żył przed Pánem złościwie we-
dle tego wszytkiego co przodkowie
iego czynili.

M Grecki wykłádácz ták pisze/ áby nie krolował.

Kapit. 24.

1. Joákim bedac hołdownikiem Nábucho donozorowym odstapił od nie°. 3. Przyczyná vpadku ie" y Judy. 6. Joáchin po nim Kroluie. 12. Ktory záwiedzion iest do Bábiloniey. 17. Sedekiasz postáwion ná Krolestwo miásto niego.

1. ZA czásow ie-
go Nábuchodo-
nozor Krol Bá-
biloński wyćia-
gnał y był Joá-
kim poddánem ie
go trzy látha: A
potym odstapił od niego.
2. Przeto Pan posłał przećiwko nie
mu woysko Káldeyczykow Syriy-
czykow/ Moábithow y Ammoni-
tow/áby borzyli Jude iáko Pan opo
wiedział przez proroki sługi swoie.
3. Y záiste sthálo sie to z roskazánia
Páńskiego nád Juda áby ie odrzu-
ćił od oblicznośći swoiey/dla [A] wszy

A Bo iesz cze grzechy ony thrwáły w tym ludźie.

tkich grzechow ktorych sie dopuśćił
Mánásses.
4. Y dla krwie niewinney ktora ro-
zlawszy nápełnił Jeruzálem/A prze
to mu Pan tego niechćiał przepu-
śćić.
5. A ostátek spraw Joákimowych y
wszytko to co czynił/ nápisano iest
w Kronikách Krolow Judskich.
6. A ták Joákim zásnał z oycy swe-
mi/ á po nim Krolował Joáchin
syn iego.
7. Ale potym Krol Egiptski nie ru
szał sie z ziemie swey/Abowiem krol
Bábiloński wział był wszythko co
przynależáło Krolowi Egiptskie-
mu/od rzeki Egiptskiey áż do rzeki
Eufrates.
8. Y miał Joáchin ośmnaśćie lat kie
dy zostal Krolem/y Krolował trzy
miesiace w Jeruzálem/A imie mát
ki iego było Nehustá corká Elnátá
nowá z Jeruzálem.
9. Ten czynił złość przed Pánem iá-
ko y oćiec iego.
10 *Czásu one° przićiagneli słudzy kro * Dániel. 1. v. 1.
lá Bábilońskie° Nábuchodonozorá
przećiw Jeruzálem y oblegli miásto.
11. Potym y sam Nábuchodonozor
krol Bábiloński przyćiagnał ku miá
stu ktore byli oblegli służebnicy iego
12. Tedy [B] Joáchin Krol Judski wy
szedł do Krolá Bábilońskie° y Mát
ká iego/służebnicy/Ksiażetá/y dwo
rzánie iego z nim/y poimał go Krol
Bábiloński roku osmego Krolowá-
nia swego.
13. Y pobrał z támtad wszytki skárby
domu Páńskiego/ y skárby Krolew
skie/y potłukł wszytki naczynia zło
te ktore był spráwił Sálomon Krol
Jzráelski w Kośćiele Páńskim/ iá-
ko był powiedział Pan.
14 Y przeniosł wszytko Jeruzálem
y wszytki Ksiażetá y wszytek lud ry-
cerski/ ktorych było wiezniow dzie-
sieć tysiecy y wszytki rzemieśniki y
stroże/A nie zosthał tám nikt/ tylko
lud vbogi.
15. † Y przeniosł Joáchiná do Bábilo † 2. Kron. 36. v. 10. Ester. 2. v. 6.
niey y Mátke iego/ y żony Krolew
skie/y dworzány iego/ y wszytek ry
cerski lud záwiodł w niewola z Je-
ruzálem do Bábiloniey.
16. Przytym siedm tysiecy mężow wá
lecznych/ y rzemieśnikow z strożmi
tysiac kthorzy wszyscy byli godni ku
boiowi/ ty wszyhtki záwiodł w nie
wola Krol

Záwiedzienie w niewola Judy zá pánowánia iego.

B Ten zá rádą Jeremiaszá Proroká podał sie Krolowi Bábilońskiemu.

wola krol Bábilońſki do Bábilonu.
17. *Y poſtánowił Krolem Mathá- (* Jeremi. 37. v. 1. y. 52. v. 1.)
niaſzá ſtryiá iego ná iego mieyſcu/
á dał mu imie Sedekiaſz.
18. A ten Sedekiaſz miał ná then
czás dwádźieśćiá lath y rok gdy po-
czął Krolowáć/ á Krolował w Je-
ruzálem iedennaśćie lat: A imie mát-
ki iego było Amithál corká Jeremia-
ſzowá z Lebny.
19. Y dopuſzczał ſie złośći przed Pá-
nem/ wedle tego wſzytkiego co czy-
nił Joáchin.
20 A zá rozgniewániem Páńſkiem
ná Jeruzálem y ná Jude ktory ie od
rzućił od ſiebie/ odſtąpił Sedekiaſz
od Krolá Bábilońſkiego.

Kapitu. 25.

1. Jeruzalem wźięto. 5. Jz Krolem iego Sedekiaſzem. 7. Synowie iego pobići á ſá memu wyłupiono oczy. 9. Jeruzálem zborzono. 13. Kośćioł złupion. 21. Jude przenieſiono do Bábiloniey. 22. Godoliaſz będąc przełożonym nád ludem. 25. Zábit ieſt. 27. Joáchin wypuſzczon z więźienia.



1. *Oku dźie- (* Jerem. 39. v. 1. y. 52. v. 4.)
wiątego Kro-
łowánia iego [A] (A To ieſt Sedekiaſzá.)
dniá dźieśiąte-
go mieśiącá
dźieśiątego Ná-
buchodonozor
Krol Bábilońſki przyćiągnął ze w-
ſzythkim woyſkiem ſwoiem przećiw
Jeruzalem/ y obległſzy ie pobudował
báſzty około niego.
2. A ták obłężone ieſt miáſto áż do ie-
dennaſte° roku Krolá Sedekiaſzá.
3. Tedy dniá dźiewiątego onegoż
mieśiącá był wielki głod w mieśćie/
ták iż chlebá nie było ludowi.
4. Potym rozwálon ieſt mur mieśc-
ki/ á wſzyſcy ludźie rycerſcy vćiekli
w nocy drogą kędy idą do brany/ kto-
ra ieſt miedzy dwiemá mury podle
ogrodu Krolewſkiego/ A choć Kál-
deyczycy ze wſząd obtoczyli miáſto/
iednák ſam Krol vſzedł drogą do
puſtyniey.
5. Ale woyſko Káldeyczykow go-
niąc Krolá poimáli go ná polách Je-
rycho/ á tedy wſzytek lud iego pierz-
chnął od niego.
6. A ták poimawſzy go przywiedli
do Krolá Bábilońſkiego do Reble/
y [B] wydan ieſt dekreth przećiw nie- (B W żydowſkim ſtoi/ mowili z nim ſądy.)
mu.
7. A ták ſyny iego pośćinano przedo-
czymá iego/ ſámemu też Sedekiaſzo-
wi oczy wyłupiono/ á związawſzy
łáncuchy miedźiánemi záwiodł go
do Bábiloniey.
8. Pothym śiodmego dniá mieśiącá
piątego/ roku dźiewiątegonaſtego
pánowánia Nábuchodonozorá Kro-
lá Bábilońſkiego/ Nábuzárdán het-
man ſłużebnik Krolá Bábilońſkie-
go przyćiągnął do Jeruzálem.
9. Y ſpalił dom Páńſki y dom kro-
lewſki/ y wſzytki domy w Jeruzá-
lem/ owá wſzytko koſztowne budo-
wánie popalił ogniem.
10 A wſzythko woyſko Káldeyczy-
kow ktore było z onym hetmánem/
pokáźili mury wſzedy około Jeruzá-
lem.
11. Przytym tenże Nábuzárdán Het-
man przeniosł oſtátek ludu kthory
był pozoſtał w mieśćie/ y zbiegi kto-
rzy vćiekli byli do Krolá Bábilon-
ſkiego/ y też ine poſpolſtwo.
12. Ale z vboſtwá zoſtáwił lud dla
ſpráwowánia winnic y rol.
13. † Połamáli też Káldeyczycy Słu- († Jeremi. 27. v. 19.)
py miedźiáne kthore były w domu
Páńſkim/ y Podſtháwki/ y Kośćieł
wielki miedźiány ktory thęż był w
domu Páńſkim/ y zánieśli do Bábi-
lonu wſzytkę ich miedź.
14 Zábráli też Kotły/ Łopáty/ Jnſtru-
menty do Muzyki/ Miſy y wſzyt-
ko naczynie miedźiáne kthorym po-
ſługowano.
15. Tenże Hetman zábrał kádźilnice
y miednice ták złote iáko y ſrebrne.
16. Zániosł też dwá Słupy y Kośćieł
wielki y Podſtáwki ktore był Sálo-
mon ſpráwił w domu Páńſkim/ á
miedźi wſzytkiego naczynia onego
niewiedźiano wagi.
17. *Jeden ſłup był ná wzwyſz óſmi- (* 3. Krol. 7. v. 15. 2. Kron. 3. v. 15. Jeremi. 52. v. 21.)
naśćie łokći/ á ná wierzchu iego byłá
gałka miedźiána ná wzwyſz thrzy
łokćie/ á śiatká około niey z Jábłuſz-
ki gránathowemi wſzytko miedźiá-
ne: A táki też był y drugi ſłup z thá-
kiemiſz przypráwámi.
18. Poimał też przerzeczony Hetman
Sáráiego nawyżſzego kápłaná/
y Sofoniaſzá kápłaná drugiego/ y
trzech ſtrożow z Sieni.
19. Wźiał thęż z miáſtá dworzániná
niektorego/ ktory był przełożony nád
ludem rycerſkiem y pięć mężow z
tych ktorzy przy Krolu bywáli/ á by-

Krol Judski Joáchin / Zágnánie wnie wolą do Bábiloniey pokolenia Judá.

c Ci to ſą ktorzy ſprzećiwiáli ſie Jeremiaſzowi á mowili / Kośćioł Páńſki / Kośćioł Páńſki

* Jeremi.40.v.5.

náleźieni byli w mieśćiech / y Soferá Hetmáná ktory wywodźił lud ná walkę / y ſześćdźieśiąt mężow z poſpolſtwá ktore záſtháno w mieśćie.
20 Ktore poimawſzy Nábuzárdán Hetman / záwiodł ie do Krolá Bábilońſkiego do Rebláthy.
21. c A dał ie pobić y pomordowáć Krol Bábilońſki w Reblácie w źiemi Emát / A ták Judá przenieśion ieſt z źiemie ſwey.
22 * Ale nád ludem ktory ieſzcze był zoſthał w źiemi Judſkiey / kthorego Nábuchodonozor Krol Bábilońſki niezábrał / przełożył Godoliaſzá ſyná Achikámowego ſyná Sáfáná.
23 A gdy Hetmáni wſzyſcy z inſzym ludem ſłyſzeli / iż Krol Bábilońſki przełożył Godoliaſza przyſzli do niego w Máſfá miánowićie Izmáel ſyn Nátániaſzow y Jochánán Syn Káreaſzow y Sáráiaſz ſyn Tánchumetá Netofáthczyk y Jezoniáſz ſyn Máácháthow / Ci wſzyſcy z ludem ſwoim.
24 Ktorym przyśiągł Godoliaſz y ludowi ich á mowił im / Nieboyćie śie być poddánemi Káldeyczykom / zoſtańćie w źiemi á ſłużćie krolowi Bábilońſkiemu y będźie wam dobrze.
25 Potym mieśiącá śiodmego Izmáel ſyn Nátániaſzow ſyná Eliſámy z narodu Krolewſkiego y dźieśięć mężow z nim / przyſzedſzy zámordowáli Godoliaſzá y vmárł : Tákże też y Zydy y Káldeyczyki ktorzy z nim byli w Máſfá.
26 Tedy wſzytek lud powſthał od máłego áż do wielkiego y Hetmáni / á vćiekli do Egiptu / przetho iż śie Káldeyczykow bali.
27 Zátym roku trzydźieſtego śiodmego poimánia Joáchiná Krolá Judſkiego dwunaſtego mieśiącá dniá dwudźieſtego śiodmego Ewilmerodách Krol Bábilońſki tego roku gdy począł Krolowáć wyzwolił z więźienia Joáchiná Krolá Judſkiego.
28 Y rozmawiał z nim łáſkáwie / á ſtolicę iego poſtáwił wyżſzey nád ſtolice inych Krolow ktorzy z nim byli w Bábiloniey.
26 Odmienił mu też odźienie w ktorym w więźieniu był / y miał go záwżdy v ſwego ſtołu poki żyw był.
30 A obrok miał záwżdy od Krolá / káżdego dniá po wſzytek czás żywotá ſwego.

Joáchin w łáſce Krolá Bábilońſkiego.

Pierwſze Kśięgi Kroniki / ktore też Párálipomenon zową.



Argument tych oboygá kśiąg.

Tydowie thy dwoie Kśięgi w iedny záwieráią / ktore zową Kronika / to ieſt Hiſtoria porządnie wypiſána y znieśiona wedle wſzytkich czáſow. Grekowie záśię z ktoremi śię y Láćinnicy zgadzáią rozdzieláią ie ná dwoie / ábowiem śię im zdáły dłuższe niżli ine kśięgi Biblicy / y dáli im przezwiſko Párálipomenon / to ieſt rzeczy pozoſtáłe / Abowiem wiele rzeczy ktore ſą opuſzczone w kśięgách Krolewſkich tu śię w nich zámykáią. W pierwſzych ieſt krotkie przypominánie narodu Adámowego / áż do Abráhámá / Izáaká / y Jakobá / y do dwunaśćie ſynow iego / á oſobliwie áż do Judy / Od niego záśię áż do Dawidá / A to dla Kryſtuſá ktory miał wyniść wedle ćiáłá z pokolenia iego: Zámykáią też w ſobie ſpráwy Dawidowe / od tego czáſu iáko wſtąpił ná doſtoieńſtwo Krolewſkie po śmierci Saulowey / áż gdy począł Sálomon Krolowáć / A nie tylko ty ktore náleżą ná porządek poſpolity / ále też y o porządku kośćielnym y około ſłużby Bożey / z iáką pilnośćią ſtárał śię o nie / áby zgotował wſzytki potrzeby ktore náleżáły do Kośćiołá / y nączynie iego. Wtore záśię Kśięgi zámykáią w ſobie ſpráwy Krolow Izráelſkich y Judſkich / od Kroleſtwá Sálomonowego áż do

zburzenia

zburzenia Jeruzálem á záwiedzienie wniewolą ludu do Bábiloniey: Ácz wszytki spráwy ták Dawidowe iáko y inych Krolow nie przypomináią sie w tych księgách/ gdyż są nic inego iedno krociuchnem zebrániem á wypisániem oney Kroniki ktora żydowie przed tym mieli miedzy księgámi swietemi/ á ktora w sobie szeroko á dostáteczniе spráwy wszytkich Krolow zámykáłá/ A tác tho byłá Kroniká o ktorey bywa częste przypominánie w księgách Krolewskich/ ktorey iesczcze y dziś nie mámy.

KApitu. I.

1. Narod Adámow y Noego áż do Abráhámá. 27. Od Abráhámá áż do Ezáu. 35. Synowie Ezauowi. 43. Krolowie Edomscy y kśiążetá ktorzy poszli od niego.

* w.1.Mo.2.v.7.y 4.v.25.y.5.v.29.

A O tym mieyscu thák mamy rozumieć/ Adam ktorego syn był Seth á Sethow Enos/ á tákże porządkiem idą ini wszyscy/ á ten rodzay iest tu nápisan dla Krystusá/ ktory iest koniec y cel/ ku ktoremu sie ciągnie wszytko pismo.

B Dosyć ná tym by to/ iżby pismo przypominało Semá od ktorego poszedł Abráhám y Izáák y Dawid/ Ale iż świáth iesth przez tych trzech náprawion/ thedy ie słusznie pismo przypomina.

† w.1.Mo.10.v.2.



1. * A Dam/ Seth/ Enos.
2. Káinán/ Málaleel/ Járed.
3. Henoch/ Mátusále/ Lámech
4. Noe/ B Sem/ Chám/ y Jáfeth.
5. † Synowie Jáfethowi/ Gomer/ Mágog/ Mádái/ y Jáwán/ Thubál/ Mosech/ y Thyrás.
6. Synowie Gomerowi/ Askenez/ Ryfáth/ y Thogormá.
7. Synowie też Jáwánowi/ Elisá/ Thársys/ Cethym/ y Dodánim.
8. A synowie Chámowi/ Chus/ Mesráim/ Futh/ y Chánáán.
9. Synowie záśie Chusowi/ Sábá/ Hewilá/ Sábátá/ Regmá/ Sábathaká/ A synowie záśie Regmy/ Sábá/ y Dádán.

ᵍ w.1.Mo.10.v.8.

C To iest ten naypierwey okrucieństwo y zwierzchność chciał mieć nád drugimi.

10 ᵍ Národził sie też Chusowi Nemrod/ á ten był C począł być człowiekiem możnem ná ziemi.
11. Vrodził sie też Mesráimowi Ludym/ Anámim/ Lábim/ y Neftuim.
12. Przytym Fetruzym y Chásluim z ktorych poszli Filistyni y D Káftorym.

D Káftorym ći są Kápadoccy/ ktorzy podlegli Gálathom y Páflagończykom.

13. Potym Chánáánowi vrodził sie Sydon pierworodny syn iego y Heteyczyk.
14 Y Jebuzeyczyk/ Amoreyczyk/ y Gergezeyczyk.
15. Y Heweyczyk/ Aráceyczyk/ y Syneyczyk.
16. Y Arwádeiczyk/ Sámáreyczyk/ y Hámáteyczyk.

ᵍ w.1.Mo.10.v.22. 11.v.10.

17. ᵍ Synowie záśie Semowi/ Elám/ Assur/ Arfáksáth/ Lud/ y Arám/ Hus/ Hul/ Geter/ y Mosech.
18. Arfáksádowi vrodził sie Sale/ ktoremu sie vrodził Heber.
19. Kthemu Heberowi vrodzili sie dwá synowie/ z ktorych iednemu imie było Fáleg/ y zá iego czásow E rozdzielona iest ziemiá/ á brátu iego imie było Jektán.

E Abowiem gdy zbudowano wieżę Babel/ iáko o tym nápisano w Księ. 1.Mo.11. A wszyscy mieszkáiący w oney ziemi byli rosproszeni/ Tedy sie ten Fáleg národził ktorego tu przypomina ku wieczney pámiątce rozdzielenia iezykow y rosproszenia ludzi.

20 Temu Jektánowi vrodził sie Elmodád/ Sálef/ Hásármoth/ y Járe.
21. Ktemu Adorám/ Vzal/ y Decla.
22 Nádto Hebál/ Abimáel/ y Sábá.
23 Przytym Ofir/ Hewilá/ y Jobáb/ A ćić są wszyscy synowie Jektánowi
34 * Sem/ Arfáksáth/ Sale.
25 † Heber/ Fáleg/ Rágáu.
26 ᵍ Sarug/ Nachor/ Thare.
27 Abram ktory iest Abráhám.
28 Synowie záśie Abráhámowi/ Izáák y ᵍ Izmáel.

* w.1.Mo.11.v.10.
† w.1.Mo.11.v.14.
ᵍ w.1.Mo.17.v.5.
ᵍ w.1.Mo.16.v.11.
* w.1.Mo.25.v.13.

29 Tyć záśie są potomstwá ich/ * Pierworodny syn Izmáelow Nábáioth po nim Cedár/ Adbeel y Mábsám.
30 Másmá/ Dumá/ Mássá/ Hádád y Themá.
31. Jetur/ Náfis y Cedmá/ A ćić są synowie Izmáelowi.
32 Ćić są synowie † Cetury założnice Abráhámowey ktoremu porodziłá Zámrán/ Jeksán/ Mádán/ Mádyán/ Jesbok y Sue/ A synowie Jeksánowi Sábá y Dádán.

† w.1.Mo.25.v.2.

33 Synowie też ᵍ Mádyánowi/ Efá/ Efer/ Henoch/ Abidá y Eldáá/ A ćić wszyscy są synowie Cetury.

ᵍ w.1.Mo.25.v.4.

34 ᵍ Vrodził sie też Abráhámowi Izáák/ ktory miał syny Ezau y Izráelá.

ᵍ w.1.Mo.21.v.3.

35 * Synowie Ezau byli/ Elifáz/ Ráhuel/ Jehus/ Jhelom y Kore.

* w.1.Mo.36.v.9.

36 Synowie Elifázowi byli/ Themán/ Omár/ Sefi/ Gathám/ Kenez/ Thámná y Amálek.
37 Synowie Rahuelowi byli/ Náháth/ zárá/ Sámma y Mezá.
38 Synowie Seirowi byli/ Lotán/ Sobál/ Sebeon/ Aná/ Dyson/ Eser/ Dysán.
39 Synowie Lotánowi byli/ Hory/ Homám/ á siostrá Lotánowa byłá Thámná.

Pothomstwo Ezanowe / Krolowie Edomscy.

40 Synowie zás Sobálowi byli/
Alián/Mánáháth/Ebál/Sefi/y
Onám: A synowie Sebeonowi byli
Aiá y Aná.
41 Synowie záśie Aná byli/Dyson/
A synowie Dysoná byli/ Hámrán/
Esebán/ Jetrán y Chárán.
42 Synowie też Eserowi byli/Bá-
láán/Záwán y Jákan/á synowie Dy
sonowi byli/Hus y Arán.

F Przypomina ty Krole ktorzy poszli od Ezau/áby v kázał prawde obietnic Bożych ktore vczynił Abrahámowi nád Ezau/ A przethoż ći ośmi Krolow ktore tu porząd wylicza ieden po drugim/ Krolowáli áż do czásow Dawidowych ktore on podbił pod swą moc częstemi porażkámi.

43 F A ćić są Krolowie ktorzy páno-
wáli w ziemi Edomskiey pierwey
niż był Krol nád syny Izráelskiemi
Belá syn Beorow ktorego miástho
zwano Denábá.
44 A gdy vmárł Belá / Krolował
po nim Jobáb syn Zary z Bozry.
45 A po śmierći Jobábowey Krolo
wał Husám z ziemie Themáńskiey.
46 A gdy Husám vmárł / thedy po
nim Krolował Hádád syn Bádá-
dow kthory poráził Mádyánity ná
polu Moábskim/ á zwano miásto ie
go Awith.
47 A gdy vmárł Adád/tedy po nim
Krolował Semlá z Másreki.
48 A po śmierći Semle Krolował
Saul z Rohoboth kthore iest nád
rzeką.
49 Potym po Smierći Saulowey
Krolował Bálánán syn Achobo-
row.
50 A gdy y ten Bálánán vmárł/kro
lował po nim Hádád ktorego miá-
sto názywano Fai: A imie żony iego
było Meetabel corká Mátredy cor-
ki Mezáábowey.
51. Ná ostátku vmárł Hádád / á po
nim były Kśiążetá w Edom/ Kśią-
że Thámná / Kśiąże Alyá / Kśiąże
Jetheth.
52 Kśiąże Oolibámá / Kśiąże Elá/
y Kśiąże Finon.
53 Kśiąże Cenez/Kśiąże Temán/ y
Kśiąże Mábsár.
54 Kśiąże Mágdyel/Kśiąże Hirám/
A tyć były Kśiążetá Edomskie.

KApitu. 2.

1. Potomstwo Jákobowe. 3. Judowe 9. Hesronowe. 13. Izáiego. 16. Sárwie y Abigáil. 18. y 42. Kálebowe. 22. Jáirowe. 25. Jeráchmeelowe wedlug ich pokolenia.

* w 1. Mo. 29. v. 32. y 35. v. 5. y 35. v. 18.

1. TYć też są synowie
Izráelowi/Ruben/Sy
meon/ Lewi /Judá /I-
záschár y Zabulon.
2. Dán/Jozef/Beniámin/Neftá-
li/Gád y Asser.

Pothomstwo Jakobowe y Judy.

† w 1. Mo. 38. v. 3. y. 46. v. 12. Niżey. 4. v. 1.

A Poczyna od narodu Judowego/ á tho dla Krolestwá ktorego potomstwo iego dostąpić miáło / y też dla Krystusá ktory miał wynidź z narodu Krolewskiego.

3. † Synowie A Judy byli/Her/O-
nán/y Selá/á ći trzey synowie rodzi
li się z corki Suy Chánáneyskiey/A
ten Her pierworodny syn Judy był
złośćiwym przed Pánem á thák go
on zábił.
4. // Thámár záśie niewiástká iego
porodziłá mu Fáresá y Zare/A ták
wszytkich synow Judy było pięć.

// w 1. Mo. 38. v. 19. Mathe. 1. v. 3.

5. Synowie Faresowi byli/ Hez-
ron y Hámul.
6. Synowie záśie Zary byli/Zámry/
Ethán/Hemán/Chálchol y Dárá/
owa wszytkich było pięć.
7. Syn záśie Chármi był Achár/ B
ktory vczynił zámieszánie w Izráe-
lu / y dopuśćił się grzechu świetho-
krádztwá.

B Bo się then był dopuśćił krádzieztwá z łupow ktorych był pan roskazánie swem sobie przywłaszczáć nie kazał/ Otem masz Historya w księgach Jozu. Kapi. 7. v. 1.

8. Syn też Ethánow był Azáry-
asz.
9. Synowie Hezronowi byli/Jerá
hmeel/Rám y Chalubáy.
10 ♀ Rámowi też vrodził się Ami-
nádáb/á Aminádábowi Náháson
Kśiąże synow Judskich.

♀ Ruth. 4. v. 19.

11. Náhásonowi vrodził się Sálmá/
z ktorego poszedł Booz.
12. Boozowi vrodził się Obed/z kto
rego národził się Izái.
13. * Izáiemu vrodził się pierworod
ny syn Eliáb/po nim wtory Abiná
dáb/á trzeći Symmáá.

* 1. Sámu. 16. v. 10. y. 17. v. 12.

14 Czwarty Náthnáel/piąty Rá-
dái.
15. Szosty Asom/á śiodmy Dawid.
16. A tych były śiostry Sárwia y Abi
gáil / Synow záśie Sárwie było
trzey/Abisái/Joáb y Asáel.
17. Abigáil też porodziłá Amáse/kto
rego oćiec był Jether Izmáelczyk.
18. Kálebzáśie syn Hesronow poiął
sobie żone imieniem Azube/ kthora
mu porodziłá Jeryothá/á ten miał
trzech synow/Jaserá/Sobe y Ardo
ná.
19. Potym gdy vmárłá Azubá wziął
sobie Káleb zá żone Efrate/kthora
mu vrodziłá Hurá.
20 Hurowi vrodził się Vry/á Vre-
mu Beselecl.
21. Potym wszedł Hesron do corki
Máchirowey C oycá Gáláádá/á w-
ziął ią sobie bedąc iuż wszesćidziesiąt
lat ktora iemu porodziłá Segubá.

C To iest Kśiążęćia oney krainy/ kthora iest w ziemi Gáláádskiey zá Jordanem ku wschodu słońcá.

22 Temu Segubowi vrodził się Já-
ir/ kthory miał trzy á dwádzieśćiá
miast

miáſt w ziemi Gáláádſkiey.
23 Ale Geſſur y Arám wzięli miá-
ſteczká Jáirowe[D] od nich/ y Kánáth
ze wſiámi iego y ſześćdzieśiat miáſt/
A ći ſą wſzyſcy potomkowie Ná-
chirá oycá Gáláádá.
24 A gdy Heſron vmárł w[E] Káleb
Efratá/ tedy żoná Heſronowá A-
biá porodziłá mu ſyná Aſhurá oycá
Thekuy.
25 Byli tez ſynowie Jeráhmeelowi
pierworodnego ſyná Heſronowe°/
Rám pierworodny ie°/ po nim Bu-
ná/ Arán/ Aſom/ y Achia.
26 Miał tez Jeráhmeel drugą żonę/
ktorą zwano Atárá/ á tá byłá mát-
ká Onámowá.
27 Ale ſynowie Rámá pierworod-
nego Jeráhmeelowe° byli/ Moos/
Jámin/ y Achár.
28 Onám tez miał ſyny/ Semeiá/ y
Jádá/ A ſynowie Semeiego byli/
Nádab/ y Abiſur.
29 Zonę záśię Abiſurowę zwano A-
bihail/ ktora mu porodziłá Ahobbá-
ná y Molidá.
30 Synowie Nádábowi byli/ Sá-
led y Apfáim/ á then Sáled zſzedł
przez potomſtwá.
31. Syn Apfáimow był Jeſy/ ktore-
mu Jeſy vrodził ſie Seſán/ á Seſá-
nowi vrodził ſie Oholái.
32 Synowie tez Jády brátá Seme
iego byli/ Jether y Jonátán/ ále Je
ther zſzedł bez potomſtwá.
33 Jonáthán záśię miał ſyná Fále-
thá y Zyzá/ A ći ſą ſynowie Jeráh-
meelowi.
34 Seſán tez nie miał ſynow iedno
corki/ á ſługę Egiptcyániná imie-
niem Jeráá.
35 Ktoremu ſłudze dał corkę ſwą zá
żonę/ á oná mu porodziłá Etheiá.
36 Ethaiemu vrodził ſie Náthán/
á Náthánowi vrodził ſie Zábád.
37 Zábádowi vrodził ſie Oflál/ á O-
flálowi Obed.
38 Obedowi vrodził ſie Jehu/ á Je-
hu Azáryaſz.
39 Azáryaſzowi vrodził ſie Helles/
á Hellesowi vrodził ſie Eláſá.
40 Eláſie vrodził ſie Syſámoi/ á Sy
ſámoiemu Sellum.
41 Sellumowi vrodził ſie Jkámi-
ám/ á Jkámiemu Eliſámá.
42 A ſynowie Kálebá brátá Jeráh-
meelowe° pierworodny był Meſá/
ktory był[F] oycem obywátelow Zyfu/

[D] To ieſt od potomkow Jáirowych/ Abowiem ſynowie Máchirowi oddáli byli Segubowi dobrowolnie thy miáſtá ktore były w Gáláád/ przez iego cnotę y ſláchetne ſpráwy/ Potym z czáſem ſwem Geſurczycy y Syryiczycy narodowie okoliczni odięli thy miáſthá od onych kthorzy tám mieſzkáli.

[E] Tho ieſt miáſto Betlehem ktoremu dano imię ze dwu przezwiſk złożone/ tho ieſt od Kálebá y od Efráty żony iego.

[F] Tho ieſt Kśiążę mieſzkáiacych w Zyf/ á gdźie iedno w tym Kápithulum wſpomina imię oycowſkie/ tedy wſzędźie rozumie Kśiążę ábo przełożonego/ przeto iż Kśiążętá ſą iáko oycowie nád ludem ſwoim.

á ſynow Máreſy/ y oćiec Hebroná.
43 A ſynowie Hebronowi byli/ Ko-
re/ Táfua/ Recem y Sámmá.
44 Sámmie ſie vrodził ſyn Ráhám
oćiec Jerkáámow/ á Recemowi vro
dził ſie Sámmái.
45 Sámmáigo był ſyn Máon/ á ten
był oycem Bethſury.
46 Efá tez założnicá Kálebowá po
rodziłá Háráná/ Moſe y Gezezá/ á
Háránowi vrodził ſie Gezez.
47 Synowie tez Jáchádáiowi byli/
Regem/ Joáthám/ Geſán/ Fáleth/
Efá y Sááf.
48 Założnicá záśię Kálebowá Máá
chá porodziłá Saberá y Thyráná.
49 Sááfáfowi oycu Mádmeny vro
dził ſie Sue oćiec Makbeny/ y oćiec
Gábáá/ á corká Kálebowá byłá Ach
ſá.
50 A ći byli ſynowie Kálebá ſyná Hu
rowego pierworodnego Efraty/
Sobál oćiec Káryáthiárym.
51. Salmá oćiec Bethlehem y Háref
oćiec Bedgáder.
52 Miał tez ſyny Sobál oćiec Káry
áthiárym/ ktory[G] doglądał połowi
ce Hámenuhoth.
53 A ty były domy Káryáthiárym-
ſkie/ Jetreyczycy/ Futeyczycy/ Se-
máteytzycy y Máſereytzycy/ z ktorych
thez poſzli Sáráithowie y Eſtáeli
thowie.
54 Synowie tez Sálmá byli Beth-
lehemſcy/ Netofáthſcy/ á ći ſą oche
doga domu Joábowego y połowice
Mánáhetow Sáráiſkich.
55 Ty tez ſą domy[H] piſárzow mieſz-
káiacych[I] w Jábes/ Therhather-
czycy/ Symátheyczycy y Suchátey
tzycy ći ſą Cyneytzycy ktorzy poſzli z
Hemátá oycá domu Rechábowego.

Kapitu. 3.

1. Synowie Dáwidowi národzeni w Hebron. 5. Y w Jeruzalem. 10. Krolowie Judſcy kthorzy idą od Sálomoná aż do Sedekiaſzá. 15. Synowie tez Jozyaſzowi.



1. Ty tez ſą ſy
nowie[A] Dáwi
dowi ktorzy ſie
mu zrodzili w
Hebron/ pier-
worodny Syn
iego Amnon z
Achinoámy Jezráelithki/ á wthory
Dániel z Abigáil Chármelitki.

[G] Niektorzy rozumieią iż on był tám miáſto Proroká y ſtrożá/ á niektorzy powiedáią iż trzymał połowicę oney krainy kthorą zwano Hámenuhoth.

[H] To ieſt náuczeni w zakonie.

[I] Jábes ieſt mieyſce niektore w Judźie/ ieſt tez y drugie Jábes w Gáláádźie/ o kthorym nápiſano w Kśięgách Jozu. Ká. 20. v. 8. A niekthorzy rozumieią mieſzkáiacy w Jábes/ ktory był Doktor zakonu co vczył Terháyteyczyki/ Symáteyczyki y Sucháteyczyki/ A tyć ſą przezwiſká domow niektorych co miáły imioná od przodkow ſwych/ Ci Tyrháyteyzycy byli dowćipni w rozumie y ćwiczeni w zakonie/ A Symátheyczycy záśię byli pilni proroctw Boſkich/ A Sufátheyczycy záwſze mieſzkáli w námiećiech zá miáſtem.

[A] Ten rodzay ktory tu wypiſuie/ oſobliwie należy ná Kryſtuſá.

potomsthwo z Judy/ Dawidowi synowie/ y krolowie Judscy co z niego poszli.

2. Trzeći Abszálom syn Mááchy cor
ki Tholmáiá Krolá Gessurskiego/á
czwarty Adoniasz syn Häggithy.
3. Piaty Sefácyasz z Abithále/á szo
sty Jetráám z Egle żony iego.
4. A ći sześć zrodźili mu sie w He
bron/ kedy Krolował przez siedmi
laty y przez sześć Miesiecy/ á trzydźie
śći y trzy látá Krolował w Jeruzá
lem.

* 2. Sámu. 5. v. 14.

5. *Gdźie tám národźiło mu sie tych
synow/Symmáá/ Sobáb/Nátán/
Sálomon/ czterzey synowie z B Bet
sua corki Ammielowey.
6. Jbáhár też y Elisámá/y Elifálet.
7. Noge/Nefeg/y Jáfia.
8. Przytym Elisámá/Eliádá/y E
lifelet/dźiewieć synow.
9. A ćić wszyscy sa synowie Dawido
wi/oprocz synow ktore miał z zálo
żnicámi/á tych ći siostrá byłá Thá
már.
10 A syn Sálomonow był Roboám/
kthorego syn Abia miał syná Aze/z
ktorego poszedł Jozáfáth.
11. Ten był oycem Jorámowem/z kto
rego sie národźił Ochozyasz/á záśie
z niego poszedł Joás.
12. Ten záśie miał syná Amázyaszá/
z ktorego sie národźił Azáryasz/te
goż Azáryaszá syn był Joáthám.
13. Temu sie vrodźił Achás oćiec E
zechiaszow/ z ktorego poszedł Má
násses.
14 Mánássesowi też vrodźił sie Am
mon oćiec Jozyaszow.
15. A synowie Jozyaszowi byli ći/pier
worodny iego Jochánán/wthory
Joákim/trzeći Sedekiasz/á czwar
ty Sellum.
16. c Joákimowi vrodźił sie Jechoni
asz/á Jechoniaszowi Sedekiasz.
17. Syn Jechoniego był Assyr/z kto
rego poszedł Sáláthyel.
18. Melchirám/Fádáiasz/Sennesár/
Jekámiasz/Hosámá y Nádábiasz.
19. Synowie Fádáiaszá byli/Zoroba
bel y Semei / á Zorobabelowi vro
dźił sie Mosollám/Hánániasz/y Sá
lomith siostrá ich.
20 Przytym Háśábá/Ohol/Bárá
chiasz/Háśádyasz/Josábchesed/ pieć
synow.
21. Syn záśie Hánániaszow był Fál
tyasz y Jezáiasz/á tego synem był Rá
fáiasz/ktory miał syná Arnáná/á ten
miał Obádyaszá/ á ten zás Secheni
aszá.

B Tác iest Bethsábee/á tu obáczać mamy/iż Żydowie wiele imion odmieniáli/ták osobam iáko y mieyscam/á przethoż wiele meysc w piśmie zdádza sie iákoby nie zgodne być miáły/á ná wiecey w rodzáioch gdźie czestho kro. dźiádowskiemi imiony oyce ná zywáia/á krewnym záśie imioná bráckie dáne bywáia/ co iśćie tżyni niemáłe zámieszánie / A dla tegoż nas słusznie napomina Páwel świethy ábychmy sie rzeczámi tymi nie báwili ktore nie są ku zbudowániu.
t. 2 Sámu. 13. v. 1.

c Zowie go też pismo inácey Joácházem/O czym pátrz 2. Krol. 23. v. 30. A názywa go tu pierworodnem/ iż rządźił Krolestwem przed brátem swe Joákimem/ ktorego też inácey zową Eliakimem/ ktory był stárszym láty/ A przetoż też imie pierworodztwá nie thylko sie śćiaga ná rodzay/ ále też y ná dostoieństwo.
† Máth. 1. v. 11.

22 Syn Secheniászow był Semei
asz/ á Semeiaszowi synowie byli/
Háttus/Jegáál/Báryasz/Náázry
asz y Sáfát/sześć ich.
23 Synowie Náázryaszowi byli trzey
Elioenái/Ezechiasz y Ezrykám.
24 Synowie zás Elioenáiego/ Ho
dniasz/Eliásub/ Feleiasz/ Akkub/
Jochánám/Dáláiasz y Anáni/siedmi
ich.

Kapitu. 4.

1. v. 21. Synowie Judowi y potomstwo ich 20. v. 24. Rodzay Symeonow. 28. Mieszkánie potomstwá ie° y miástá. 38 R zwyćiestwá



1. Byli też syno
wie Judowi/
* Fares/ He
sron/Chármi/
Hur y Sobál.
2. Ale Reáye
mu synowi So
bálowemu vrodźił sie Jáchát/ z kto
rego poszli Achumái y Láhád/á toć
iest potomstwo Sárátego.
3. Ten thesz iest narod oyczysty E
thámow/Jezráel/Jesemá/y Jede
bos/á imie siostry ich Házelelfoni.
4. Fánuel też A oćiec Gedory/y E
zer oćiec Huse / A ćić byli synowie
Hurowi pierworodnego Efrathy
oycá Bethlehemskiego.
5. Przytym Ashur oćiec Thekuy
miał dwie żenie Háláe y Náráe.
6. J porodźiłá mu Náráá/Ooze/
Heferá/Themáná/y Acháśtárá/A
ćić byli synowie Nárály.
7. Synowie záśie Háláy byli/Se
reth/Sáchár y Ethnán.
8. Z Kosá też poszedł Anob y Sobo
bá y dom Acháráelá syná Hárumy.
9. Był też B Jabes zacnieyszy miedzy
bráćia swoia/ktorego ták byłá názwá
łá mátká iego Jabes mowiac / iż go
w boleśći porodźiłá.
10 Y modlił sie Jábes Bogu Jzráel
skiemu thymi słowy/ Jesliże mi be
dźiesz błogosłáwił á rospżeszrzeniśz
gránice moie/ y iesli nádemna be
dźiesz trzymał reke thwoie / á wybá
wisz mie od nieszcześćia C ábych vtra
pion nie był: Y wypełnił to Bog o co
go prosił.
11. Potym Chelub brát Sua miał
syná Máchirá/kthory był oycem E
stonow.
12. Estonowi też národźił sie Betrá
fá y Fesse/

* 1. Mo. 38. w. 29. y. 46. v. 12. Wyższey. 2. v. 4.

A To imie (oćiec) iż sie ták czesto przypominá/tedy iáko y pierwey nic inego nie znáczy iedno Kśiążetá w Gedor / w Husá y w Bethlehem.

B Ten też był zwan inym przezwiskiem Othoniel ktory do był miástá Káryáthsefer / Jáko o tym świádczy Historya Sedźiow/ Káp. 1. v. 12.

C Tuby potrzebá przydáć iż záto obiecuie cokolwiek / á bowiem tu nic nie wyraża co był tám ná ten czás posłubił/ Ale o tey spráwie ślubow abo obietnic páthrz w Kśiegach. 1. Moi. 28. v. 20. J w Kśie. 3. Mo. 27. v. 2.

Jákobowe potomſthwo z Judy y z Symeoná.

ſáy Feſſe/y Thynná [D] oćiec miáſthá Náhás/á ćie ſą Rechánitowie.
13. Byli tez ſynowie Kenezowi/ Oto niel/y Sáráin/á ſynowie Othoni/ elowi/ Hátát.

[D] To ieſt ktory był záłożył tho miáſto Náhás abo ktory był Pánem iego.

14 Mionáthemu národził ſie Ofrá/ á Sáráiaſzowi vrodził ſie Joáb o/ ćiec Doliny rzemieſnikow / bo tám oni mieſzkáli rzemieſnicy.
15. Synowie záſie Chálebowi ſyná Jefuny byli / Hir / Elá Náhám / á ſyn Ele był Kenez.
16. Synowie tez Jáláleelowi byli / Zyf/ Zyfá/ Thyrya y Aſáráel.
17. Synowie záſie Ezry byli/ Jether Mered/ Efer y Jálon/ národziłá mu ſie thez Márya y Sámmái/ y Jesbá oćiec Eſtámá.
18. Zoná záſie iego Judáiá porodziłá Járedá oycá Gedorowego/ y Heberá Oycá Socho/ przytym Jekuthyelá oycá Zánoy/ A ćić ſą ſynowie Betye corki Fáráonowey kthorá był poiał Mered.
19. A ſynowie Odáie ſioſtry Náhá/ má oycá Ceile ſą / Gármi y Eſthá má/ Máchátczyk.
20 Przythym ſynowie Symeonowi byli/ Amnon/ y Rynná ſyn Háná/ now y Thylon/ A ſynowie záſie Je ſy byli/ Zoheth y Benzobeth.

† 1. Mo. 38. v. 1.

21. † Synowie Sele ſyná Judowe/ go byli/ Her oćiec Lechá/ y Láádá o/ ćiec Máreſá/ y pothomſtwo domu tych ktorzy robili lnem ſubtylnem w domu Asbea.
22 Y Joákiná z mieſzczány Chozeby/ y Joáſá y Sáráſá/ ktorzy pánowáli nád Moábem y mieſzczány Lahem/ á [E] to wſzytko było z ſtárá dawná.

[E] To ieſt tyć wſzytki imioná były ludźi ſtárych.

23 A ćić byli Zdunowie / obywátele Netháí y Gederá / á kthorzy thám mieſzkáli z Krolem dla robot iego.

[F] w 1. Mo. 46. v. 10. w 3. Mo. 6 v. 15.

24 [F] A ſynowie Symeonowi byli/ Námuel/ Jámin/ Járyb / Zará / y Saul.
25 Sellumow ſyn był Mábſám / á Mábſámow / Máſmá.
26 Syn Máſmá/ Hámuel/ z ktorego poſzedł Záchur/ á z Záchurá Semei
27 Then Semei miał ſzeſnaśćie ſy/ now y ſześć corek / ále bráćia iego nie mieli wiele ſynow/ y nie mogł doidź wſzytek dom ich liczby ſynow Judá
28 Y mieſzkáli w Berſábee/ w Mo/ ládá/ y w Háſárſuál.
29 W Bálá/ w Aſon/ y w Tholád.
30 W Báthuel/ w Hormá/ y w Sy celeg.
31. W Bethmárcháboth/ w Háſár/ ſuſym/ w Bethberái/ y w Sáárá/ im/ ktore miáſtá trzymáli áż do Kro lá Dawidá.
32 Ty też były wśi ich/ Etám/ Aen/ Remmon / Thochen / y Aſan/ pięć miaſt.
33 Kthemu wſzythki wśi ich około tych miaſt áż do Baál/ A thoć było mieſzkánie y narody ich.
34 Moſobáb thez y Jemlech / y Joſá ſyn Amázye.
35 Przytym Joel y Jehu ſyn Joſábie ſyná Sáráie ſyná Aſyelowego.
36 Ktemu Elioenái/ Jákob áſz Jſu háiaſz Aſáiaſz / Adyel / Jſmiel / y Bánáiaſz.
37 Tákże y Zyzá ſyn Sefeiá ſyná Al lonowego/ ſyná Jdáiaſzowego/ ſy ná Semry/ y ſyná Sámáiaſzowe.
38 A ćić byli Kśiążęty káżdy miáno/ wićie w domu ſwym/ á rozmnażá/ iac ſie bárzo w domiech oycow ſwo/ ich.
39 Ruſzywſzy ſie tedy ku Gádor áż ku Wſchodu oney doliny/ ſzukáli pá ſtwiſká bydłu ſwemu.
40 Y nálezli przewyborne y obfite pa ſze/ á ziemie przeſtrona y ſpokoyna/ y rodzáyna w kthorey przed tym mie ſzkał narod Chámow.
41 Ci thedy ktorzy tu ſą miánowićie wypiſáni/ przyſzli tám zá czáſow E zechiaſzá Krolá Judſkiego/ y pobo/ rzyli przybitki ich / y mieſzkánia kto re iedno tám nálezli/ á wymordowá li ie áż y do tego czáſu/ y mieſzkáli ná mieyſcu ich/ bo tám mieli paſze dla bydł ſwoich.
42 Nád to niektorzy z onych ſynow Symeonowych ſzli ná gorę Seir o koło piąći ſet mężow/ ktorzy nád ſo/ bą poſtánowili przełożonemi/ Fáltyaſzá/ Nááryaſzá/ Ráſáiaſza/ y O/ zyelá ſyny Jeſy.
43 Y wymordowáli oſtátki ktore by/ ły zoſtáły z Amálechitow/ á mieſzká li tám áż y do tego czáſu.

Kápitu. 5.

1. Jozefowi dáne ieſt práwo pierworo/ dzieńſtwá/ á odiete Rubenowi. 3. 8 Syno/ wie Rubenowi y mieſzkánia ich. 10. 19. A/ gárenczycy od nich zwyćiężeni. 11. Rodzay Gádytow y mieſzkánia ich. 23. Polowicę pokolenia Manaſſeſowego.

Ciſáſy/

Jákobowe potomſthwo z Rubená.



1. Cić ſą ſynowie Rubenowi pierwo-
rodnego ſyná Izráe-
lowego/ * ktory gdy
zgwalćił łoże oycá
ſwego/ pierworo-
dźieńſtwo iego dáne ieſt ſynom Jo-
zefowem ſyná Izráelowego/ ták iż
nie máia go zá pierworodnego.

*w 1.Mo.35.v.22. y.49.v.4.

2. † A chociá był Judas námożniey-
ſzy miedzy bráćią ſwą/ á z niego miá-
ło wynidź A Kśiążę/ á wſzákoż prá-
wo pierworodźieńſtwá dáne ieſth
Jozefowi.

†.1.Mo.49.v.9.

A To ieſt Kryſtus.

3. ◊ Synowie tedy Rubená pierwo-
rodnego Izráelowego byli/ Enoch/
Fállu/ Ezron y Chármi.

◊ w 1.Mo.46.v.9. 2.Mo.6.v.14.

4. A ſynowie Joelowi byli/ Sámáiá
ktorego ſyn był Gog/ á z niego po-
ſzedł Semei.
5. Tego ſyn był Micháſ/ ktory miał ſy-
ná Reiáſzá á tego záś był ſyn Báál.
6. Báálow ſyn był Berá/ ktory był poi-
man od Thelgáth fálnáſárá Krolá
Aſſyryiſkiego/ á ten był Kśiążęćiem
w pokoleniu Rubenowem.
7. A bráćia iego wedle domow ich by-
li policzeni y wedle ich narodow/
á mieli Kśiążętá Jehielá y Zácháry-
aſzá.
8. A Belá ſyn Azánow/ ſyná Sám-
my/ ſyná Joelowego/ mieſzkał w A-
roer áż ku Nebo y Beelmeon.
9. Mieſzkał też od Wſchodu słońcá
áż kędy wchodzą ná puſzczą od rze-
ki Eufrates/ ábowiem wielkie były
ſtádá ich w źiemi Gáláádſkiey.
10 Ci zá czáſow Saulowych wal-
czyli z Agáreny/ kthore poráziwſzy
mieſzkáli w namiećiech ich po wſzyt-
kiey źiemi ktora ieſt ná wſchod słoń-
cá od Gáláádu.
11. A ſynowie Gád mieſzkáli o gránice
z nimi w źiemi Báſán/ áż do Selchi.
12. Joel tedy był przednieyſzym/ á w-
tory po nim Sáfám/ á Jánái y Sá-
fáth zoſtáli w Báſán.
13. A bráciey ich wedle domow oy-
cowſkich było śiedm/ Michäel/ Mo-
ſollám/ Sebe/ Jorái/ Jáchán/ Zya/
y Heber.
14 Cić ſą ſynowie Abiháilá/ ſyná Hu-
ry/ ſyná Jará/ ſyná Gáláádá/ ſyná
Micháelá/ ſyná Jeſeſy/ ſyná Jeddy/
ſyná Buzá.
15. Achi też ſyn Abdvelow/ ſyná Guni
był Kśiążęćiem w domu oycow ſwych
16. Ci mieſzkáli w Gáláád/ w Bá-
ſán y w miáſteczkách iego/ y po wſzy-
tkich przedmieśćiach Sáron áż do
ich gránic.
17. Y byli ći wſzyſcy policzeni wedle
domow ſwych/ zá czáſow Joátámá
Krolá Judſkiego/ y zá Jeroboámá
Krolá Izráelſkiego.

Mieſzkánia y potym zágnánie w niewolą pokolenia Ruben Gád y polowice pokolenia Mánáſſeſowego.

18. A było ſynow Rubenowych y Gá-
dowych/ y połowice pokolenia Má-
náſſeſowe ludźi wálecznych noſzą-
cych tarczą y miecz/ y ćiągnących łuk/
dobrze ćwiczonych w rzeczách woien-
nych cztérdźieśći y cztéry tyśiące/ śiedm-
ſet y ſześćdźieśiąt godnych ku boiowi.
19. Ci tedy wiedli bitwę z Agáreny/
z ktoremi też walczył Jethur/ Ná-
fis/ y Nodáb.
20 Y B mieli pomoc przećiw nim/ ták
iż Agáreni ze wſzytkimi ktore przy
ſobie mieli poddáni ſą pod moc ich/
przeto iż Páná wzywáli w bitwie/
á on ie wyſłuchał iż nádźieię w nim
mieli.

B To ieſt od Bogá ktory im dał zwyćięſtwo.

21. A z dobytkow ich pobráli pięćdźie-
śiąt tyśięcy wielbłądow/ y pułtrzećiá-
ſtá tyśięcy owiec/ dwá tyśiącá oſłow
y ſto tyśięcy ludźi.
22 Wiele też ránnych poległo/ gdyż
Bog zá nimi walczył/ y mieſzkáli w
źiemi ich áż ie zábrano do C więźienia
23 A połowicá pokolenia Mánáſſe-
ſowe zoſtáłá w źiemi/ od Báſán áż
do Báál Hermon y Sámir/ y áż do
gory Hermon/ przeto iż śię byli bár-
zo rozmnożyli.

C To ieſt áż do onego czáſu/ gdy dźieśięćioro pokolenie zábrane ieſt do Aſſyryey zá czáſu Ozeaſzá Krolá ich.

24 Kśiążętá też domow oycow ich ći
byli/ Efce/ Jeſy/ Eliel/ Ezryel/ Je-
remiaſz/ Odoiaſz/ Jedyel/ ludźie me-
żni/ y możni/ á sławni y náczelniey-
ſzy w domoch oycowſkich.
25 Ale grzeſzyli przećiw Bogu oy-
cow ſwych/ y ſcudzołożyli śię z bogi
narodow oney źiemie/ ktore był Pan
wykorzenił przed nimi.
26 A ták Bog Izráelſki wzbudźił ſer-
ce Ful Krolá Aſſyriyſkie/ y Telgát
fálnáſárá Krolá też Aſſyriyſkiego y
przeniosł Rubenity y Gádyty/ y poło-
wice pokolenia Mánáſſeſowe/ á zá-
wiodł ie do Helá/ y do Hábor/ do A-
rá/ y do rzeki Gozán áż do dniá tego

Kapitu. 6.

1.16. Narod Lewi. 31. Lewitowie poſtánowieni ná posługowánie w Przybytku. 49. A Aaron y ſynowie ie Káptany. 54. Mieſzkánia y miáſtá ich.

Synowie

Jakobowe potomſthwo z Lewi.
* w 1. Mo. 46. v. 11 w 2. Mo. 6. v. 16. Niżey. 23. v. 6.



1. Ynowie Lewi
byli/ * Gerſon/ Ká-
áth/ y Meráry.
2. A ſynowie Ká-
áthowi byli/ Am-
rám/ Izaar/ Heb-
ron y Ozyel.
3. Synowie Amrámowi byli/ Aa
ron Moizeſz/ y Márya: A ſynowie
Aaronowi byli/ Nádab/ Abiu/ Ele
ázár y Ithámár.
4. Eleázárowi vrodził ſie Finees/
á Fineeſowi Abiſue.
5. Abiſuemu vrodził ſie Bokcy/ á
Bokcyemu vrodził ſie Ozy.
6. Ozyemu vrodził ſie Záráiaſz/ á
Záráiaſzowi Meráioth.
7. Meráiothowi vrodził ſie Amá-
ryaſz/ á Amáryaſzowi Achitob.
8. Achitobowi vrodził ſie Sádok/
á Sádokowi Achimáás.
9. Achimááſowi vrodził ſie Azáry
aſz/ á Azáryaſzowi Jochánán.
10 Jochánánowi vrodził ſie Azáriaſz/
á ten otrzymał kápláńſthwo w do-
mu ktory był Sálomon zbudował
w Jeruzálem.
11. Azáryaſzowi vrodził ſie Amáry-
aſz/ á Amáryaſzowi Achitob.
12. Achitobowi vrodził ſie Sádok/
á Sádokowi Sellum.
13. Sellumowi vrodził ſie Helkiaſz/
á Helkiaſzowi Azáryaſz.
14 Azáryaſzowi vrodził ſie Sárái-
aſz/ á Sáráiaſzowi Jozedek.
15. Y ſzedł Jozedek precz gdy Pan
przenioſł Jude y Jeruzálem przez
Nábuchodonozorá.
16. Ci tedy ſynowie Lewi byli/ †Ger (margin: † w 3. Mo. 6. v. 17.)
ſom/ Kááth y Meráry.
17. A imioná ſynow Gerſomowych
ty ſą/ Lobni y Semei.
18. Synowie Kááthowi byli/ Am-
rám/ Iſáár/ Hebron y Ozyel.
19. Synowie Merary byli/ Moholi
y Muſy: A tyć ſą domy Lewi wedle
ich narodow.
20 Gerſomow był ſyn Lobni/ á te° ſyn
był Jácháth/ ktory był oćiec Zámmy
21. A tego ſyn był Joách/ z ktore° po-
ſzedł Addo Oćiec Zary/ á ten Zará
miał ſyná Jetráiá.
22 Synowie Káátowi byli/ Aminá
dáb/ á tego ſyn był Kore/ z ktorego po
ſzedł Aſyr.
23 Z Elkany poſzedł Abiáſáf/ á z te-
go Aſſyr.
24 Ktory miał Tháhátá ſyná/ á V-
ryelá wnuká/ z ktorego poſzedł O-
zyaſz/ á ten miał Saulá ſyná.
25 A ſynowie Elkany byli/ Amáſái/
y Achimoth.
26 Y Elkaná/ Synowie Elkany by
li Sofái á ten był oćiec Náhátow.
27 Náhátow ſyn był Eliáb/ á Jero-
hám był ſyn iego/ Oćiec Elkany.
28 A ćić ſą ſynowie Sámuelá/ pier
worodny był Wáſſeni drugi Abiaſz
29 Synowie Meráry byli/ Moho-
li/ á tego ſyn był Lobni/ á tego Se-
mei/ á tego Ozá.
30 Ktory miał ſyná Sámmáá/ á te°
Hággiaſz był ſyn oćiec Aſáiaſzow.
31. Ci byli od Dawidá poſtánowie
ni áby ſpiewáli w domu Páńſkim/
od tego czáſu gdy thám byłá ſkrzy-
niá poſtáwioná.
32 Y ſłużyli przed przybytkiem zgro-
mádzenia ſpiewáiąc/ áż Sálomon
zbudował dom Páńſki w Jeruzá-
lem/ y pilnowáli vrzędu ſwego iá-
ko byli [A] zwykli.
33 A ćić ſą co ſłużyli z ſyny ſwemi/ z
ſynow Kááthowych/ Hemán ktory
ſpiewał ſyn Joelá ſyná Sámuelá.
34 Syná Elkany/ ſyná Jerohámá/
ſyná Elielá/ ſyná Thohu.
35 Syná Suf/ ſyná Elkany/ ſyná
Máhátha/ ſyná Amáſáiá.
36 Syná Elkany/ ſyná Joelá/ ſyná
Azáryaſzá/ ſyná Sofoniaſzá.
37 Syná Tháhátha/ ſyná Aſyrá/ ſy
ná Abiázáfá/ ſyná Korego.
38 Syná Izáárá/ ſyná Kááthowe-
go/ ſyná Lewi/ ſyná Izráelowego.
39 A brát ie° był Aſáf ktory ſłużył po
práwey ręce iego/ Aſáf ſyn Báráchi
aſzow ſyná Sámmáá.
40 Syná Michaelá/ ſyná Bázáia-
ſzá/ ſyná Melchiaſzá.
41 Syná Athánáiá/ ſyná Záry/ ſyná
Adáiaſzowego.
42 Syná Ethány/ ſyná Zámmy/ ſy-
ná Semeiowego.
43 Syná Jethowego/ ſyná Gerſo-
mowego/ ſyná Lewi.
44 Ale ſynowie Meráry brácia ich
ſłużyli po lewey ſtronie/ Ethán ſyn
Kuſego ſyná Abdy/ ſyná Málochá
45 Syná Háſábiaſzá/ ſyná Amáſya
ſzá/ ſyná Helkiaſzá.
46 Syná Amáſáiá/ ſyná Bony/ ſyná
Somerá.
47 Syná Moholi/ ſyná Muſy/ ſy-
ná Meráry/ ſyná Lewi.
48 A ini brácia ich Lewitowie po-
ſtáwieni

[A] To ieſt służyli w kośćiele iáko przed tym zwykli służyć w przybytku.

Jákobowe potomsthwo z Lewi.

stáwieni sa ku wszelákiey posludze
Przybytku domu Bożego.
49 Ale Aaron y synowie iego kádzi
li ná oltarzu ofiar palonych/y ná ol
tarzu kádzenia ku wszytkiey poslu/
dze mieyscá naswietszego/y ku czy/
nieniu modlitw zá Izráelity po/
dlug tego wszytkiego iáko byl roská
zal Moizesz slugá Boży.
50 A synowie Aaronowi ci sa/Eleá
zár kthorego syn byl Finees/ á ten
miał syná Abisue.
51. Tego syn byl Bokcy/ociec Ozy/
á Ozá miał Zeráhiaszá syná.
52 Ten byl Ociec Meráiothow/á
miał syná Amáryaszá/z ktorego po
szedl Achitob.
53 A ten miał Sádoká syná/oycá A
chimáásowego.
54 A tyć sa mieyscá gdzie oni mieszká
li wedle powiátow ich ktore należá
ly ná dom Kááthythow z kthorego
poszli synowie Aaronowi/co losem
ná nie przypádlo.
55 Dáne im iest Hebron w ziemi Jud
skiey/y przedmieścia okolo niego.
Jozue.21.v.12. 56 Ale polá y wsi mieyskie dáne sa
Kálebowi synowi Jefonowemu.
57 Synom też Aaronowem z miást
Judskich dáne sa miástá ucieczki He
bron y Lobná y Játhyr y Estemoá z
przedmieściámi ich.
58 Helon y Dábir z przedmieściámi ich
59 Asán y Betsemes z przedmieściá/
mi ich.
60 A z pokolenia Beniáminowego
dáne sa Gábee/Almáth/Anáthon z
przedmieściámi ich: Owa wszytkich
miasth ich bylo trzynaście wedle ich
domow.
61. A drugiem z domu synow Kááto
wych dostálo sie losē dziesieć miast od
polowice pokolenia Mánásesowe
62 A synom Gersonowem wedle ich
domow trzynaście miast z pokolenia
Izáschárowe/z pokolenia Aserowe
go z pokolenia Neftálimowe y z po
kolenia Mánássesowego w Basán.
63 A synom Meráry wedle ich naro
dow losem sie dosthálo dwánaście
miast/z pokolenia Ruben/z pokole/
nia Gád/y z pokolenia Zábulon.
64 Tákże synowie Izráelscy dáli Lewi
tom miástá y z przedmieściámi ich.
65 Dáli losem miástá z pokolenia Ju
dá/z pokolenia Symeon/y z pokole
nia Beniámin/ktore názwáli prze/
zwiski swoiemi.

66 Tym tedy ktorzy byli z domu sy/
now Káátowych/á mieli miástá
swe w gránicach pokolenia Efráim
67 Dáli miástá ucieczki/Sychem Jozue.21.v.21.
z przedmieściem iego ná gorze Efrá
im/y Gázer z przedmieściem iego.
68 Przytym też Jekmáám y Betho/
ron z przedmieściámi ich.
69 Aialon też y Gethremon z przed/
mieściámi ich.
70 A z polowice pokolenia Mánásse
sowe/dáli Aner y Baláám z przed
mieściámi ich/tym ktorzy byli pozo/
stáli z domu synow Káátowych.
71. Synowie też Gersonowi mieli z
domu polowice pokolenia Mánás
sesowego Gaulon w Básán y Astá
rot z przedmieściámi ich.
72 Z pokolenia Izáschár dáne sa/Ke/
des/y Dáberet z przedmieściámi ich
73 Kthemu y Rámoth/y Anem z
przedmieściámi ich.
74 Z pokolenia Aser/dáne sa Másál
y Abdon z przedmieściámi ich.
75 Hákok też y Rohob z przedmieściá
mi ich.
76 A z pokolenia Neftháli Kedes
w Gálileiey z przedmieściámi iego/
Hámon y Káryáthaim z przedmie/
ściámi ich.
77 A synom Meráry kthorzy byli po
zostáli dáne sa z pokolenia Zábulon/
Remmono/y Thábor z przedmie/
ściámi ich.
78 Przytym zá Jordanem przeciw
Jerychu ku Wschodu slońcá od Jor
danu dáne sa z pokolenia Ruben/
Bosor ná puszczy/y Jássá z przed/
mieściami ich.
79 Y Kádemoth/y Mefááth z przed
mieściámi ich.
80 Thákże y z pokolenia Gád/Rá/
mot w Gálááđ y Máhánáim z przed
mieściámi ich.
81. Przytym Hesebon y Jezer z przed
mieściámi ich.

Kapitu. 7.

1. Pokolenie Izáschárowe. 6. Beniáminowe. 13. Neftálimowe. 14. Mánásesowe. 20. Efráimowe. 30. Y Aserowe.

1. Synowie Izáschá *.w1.Mo.46.v.13
rowi byli czterzey/Tolá/
Fua/Jásub/y Syme/
ron.
2. Synowie záśie Thole/Ozy/Rá
fáiász/Jeryel/Jemái/Jebsem/y Sá
muel/

Jákobowe potomſtwo z Jzáſchárá/ Beniáminá/ Neftálimá/ Mánáſſeſá.

muel/ á ciż byli przednieyſzy w do/
miech oycow ſwych ktorzy poſzli z
Thole/ludźie rycerſcy wedle naro/
dow ſwoich/kthorych poczet był zá
czáſu Dawidowego/ dwádźieśćiá
y dwá tyśiacá y ſześć ſet meżow.
3. Syn záśie Ozego był/Jzráhiaſz/
z ktorego poſzli pieć kśiażat Michá/
el/Obádyás/Joel/y Jeſyaſz.
4. Ci z ſoba w narodźie ſwym y w do
miech oycow ſwoich mieli poczet lu
du boiowe° trzydźieśći y ſześć tyśiecy/
ábowiem mieli wiele żon y ſynow.
5. A wſzytkich bráciey pokolenia J
záſchárowego/było ludu rycerſkie/
go ośmdźieśiat y śiedm tyśiecy/ktorzy
byli obliczeni wedle wſzytkich naro
dow ſwoich.

† w 1. Mo. 46. v. 21.

6. † Synowie Beniáminowi byli
trzey/Belá/Bechor/y Jádyhel.
7. Synow Bele było pieć/ Esbon/
Ozy/Ozyel/Jerymoth/ y Jrái/ A
ćić ſa przednieyſzy wedle domow y
narodow ſwoich ludźie rycerſcy/kto
rych poczeth był obliczony w naro/
dźiech ich/ dwádźieśćiá y dwá tyśia/
cá/y trzydźieśći á czterzey meżow.
8. Synowie Bechorowi byli/ Zá/
mirá/ Joás/ Eliezer/ Elioenái/
Amry/Jerymoth/Abioſz/Anátot/
Almáth/ A ćić wſzyſcy byli ſynowie
Bechorowi.
9. Miedzy tych narodem obliczono
co przednieyſzych wedle domow ich
y ludu rycerſkiego/ dwádźieśćiá ty/
śiecy y dwie śćie.
10 Syn też Jádyelow był Bálán/
ten Bálán miał ty ſyny/Jehuſá/Be
niáminá/Aodá/Chánááná/Zethá
ná/Tárſyſá/y Ahiſáhárá.
11. Ćić wſzyſcy byli ſynowie Jádyelo
wi co przednieyſzy w ſwoich naro/
dźiech ludźie rycerſcy miedzy ktho/
remi było śiedmnaśćie tyśiecy y dwie
śćie gotowych ku boiowi.
12. Sefám też y Afám byli ſynowie
Hirowi/á Háſym ſyn Aherow.
13. A ſynowie Nefthálimowi byli/
Jáſyel/ Guni/ Jeſer/ y Sellum ſyn
Bále.

A Ten Ezryel był narodzon z własney żony/ále Máchir then poſzedł z założnice iáko thu ſwiádczy Hiſtorya

14 A Mánáſſeſowi A vrodźił śie E/
zryel/á z záłożnice Syryánki vro/
dźił śie mu pierwſzy ſyn Máchir o/
ćiec Gáláádow.

B Poſpolithy wykłád położył/ Máchir wźiął zá żone ſynom ſwem Háfim y Sáfám.

15. B Máchir wźiął ſobie zá żone śio/
ſtre Háfim y Sáfám/ Ktorey imie
było Mááchá/ drugi záśie ſyn iego
był imieniem Sálfáád/ kthoremu
śie tylko dźiewki vrodźiły.
16. Tedy Máácha żoná Máchirowá
vrodźiłá mu ſyná/ktorego wezwá/
łá Fáres/á imie brátu iego dáłá Sá
res/kthorego ſynowie byli Vlám y
Recem.

Jákobowe potomſthwo z Efráimá y z Aſerá.

17. Syn záśie Vlám był/ Bádán/ A
ćić ſa ſynowie Gáláádowi/ſyná Má
chirowego ſyná Mánáſſeſowego.
18. Byłá też śioſtrá iego Molecheth/
ktora vrodźiłá Jſhodá/ Abiezerá y
Moholá.
19. A ſynowie też Semidy byli/ A/
chin Sechem/ Lecy y Aniám.
20 Synowie Efráimowi byli/ Su
thálá/z ktorego poſzedł Báred/á ie/
go ſyn był Tháháth ktory miał ſyná
Eládá/z ktorego záśie poſzedł Thá
háth.
21. Ten miał ſyná Zábádá/ z ktore° po
ſzedł Suthálá/ ktory miał dwá ſy/
ny/Ezerá y Eládá/ A ci ſa pomordo
wáni od mieſzczánow C z Geth co śie
byli zrodźili w oney źiemi/ábowię by
li przyſzli tám áby pobráli dobytki ich

C O tym Geth pátrzay w Kśiegach 2. Krol. 12. v. 17.

22 A przetoż Efráim oćiec ich płá/
kał ich przez długi czás/y przyſzli brá
ćia iego áby go ćieſzyli.
23 A ták on wſzedł do żony ſwey/ á
oná poczawſzy porodźiłá mu ſyná
y názwał go Berya przeto iż śie po/
czał w trapieniu domu iego.
24 Miał też y corke Sare/ktora po/
budowáłá Bethoron niżſze y wyż/
ſze y Ozen Sare.
25 Syn też iego był Ráfá/z ktorego
poſzedł Reſef y Thale/ á z tego ná/
rodźił śie Tháhán.
26 Tego ſyn był Láádán/oćiec Am/
mindow ktory miał ſyná Eliſámá.
27 A tego ſyn był Nun/z ktorego po
ſzedł Jozue.
28 Tych oſiádłość byłá y mieſzkánie
w Bethel y w wioſkách iego ku W/
ſchodu ſłońcá Nárán/ á ku Zacho/
du Gázer y z wioſkámi iego/ ktemu
Sychem z wioſkámi iego/ áż do A/
zá y wioſek iego.
29 A wedle ſynow Mánáſſeſowych
mieli Bethſán y Thánách z wioſká
mi ich ktemu Mágeddo y Dor z wio
ſkámi ich/ á w tych ći mieſzkáli ſyno
wie Jozefowi ſyná Jzráelowego.
30 d Synowie Aſerowi byli/ Jemná/
Jeſua/Jeſſui/Berya/y śioſthrá ich
Sará.

d w 1. Mo. 46. v. 17.

31. Synowie Beriaſzowi byli/ Heber
y Melchiel/ ktory był oyce Bárzáitá

Jákobowe pothomstwo z Aserá y z Beniáminá.

32 Heberowi vrodźił śie Jefláth/So
mer/Hothán/y Sua śiostrá ich.
33 Synowie Jeflátowi byli/ Fo-
ſech/Chámáál y Aſoth: A ćić ſą ſyno
wie Jefláthowi.
34 Somer záśie miał ſyny Ahiá/Ro
ágá/Jehube/y Arámá.
35 Synowie zás Helemá brátá iego
byli/Sufá Jemná/Seles y Amál.
36 Synowie Sufy byli/Sue/ Hár
náfer/Suál/Bery/Jámrá.
37 Boſor/Hod/Sámmá/Sáluſá/
Jethrán y Berá.
38 Synowie Jetherowi byli/Jefon
ne/Fáſſá y Ará.
39 Synowie Ollá byli/Aree/Háni
el y Reſyá.
40 Ći wſzyſcy ſą ſynowie Aſſerowi
przednieyſzy w narodźiech ſwych/ á
przebráni y mężni Hetmáni / ktho-
rych w liczbie było godnych wedle
lat ku boiowi mężow dwádźieśćiá y
ſześć tyśiecy.

Kápitu. 8.

1. Rodzay Synow Beniáminowych.

* 1. Mo. 46. v. 21. Wyżſzey. 7. v. 6.

1. B*Eniáminowi
vrodźił śie Belá
pierworodny ſyn ie
go/ Asbel wtory/
Ahárá trzeći.
2. Noháá czwar-
ty/Ráfá piąty.
3. A ſynowie Bele byli/ Addár/
Gerá/Abiud.
4. Abiſue/Náámán/Ahoe.
5. Gerá/Sefufán/y Hurám.
6. A ći ſą ſynowie Aodowi naczel-
nieyſzy miedzy narody mieſzkáią-
cemi w Gábáá/ktorzy byli przenieśie
ni do Mánáháth.
7. To ieſt Náámán/Achia y Gerá/
á ten przeniożſzy ie/miał ſyny Oze y
Ahiudá.
8. A Sácháráim odpráwiwſzy Hu
ſyme y Báre żony ſwoie miał dźieći
w kráinie Moáb.
9. Z Hodes żony ſwey ktora mu vro
dźiłá Jobábá/Sebiaſzá/Moſá/Mol
chomá.
10 Jehuſá/Sechiſá/y Mármá/á ćić
ſą ſynowie przednieyſzy w domoch
ſwych.
11. A z Huſymy miał Abitobá y El-
fáálá.
12. Synowie Elfáálowi byli/Heber/
Miſáám/y Sámád/ktory zbudo-
wał Ono y Lod y ze wſiámi iego.
13. A Báryaſz y Sámmá byli Kśiąże
tá mieſzkáiących w Aiálon/á ćić wy
gnáli mieſzczány z Geth.
14 Kremu Ahio/Seſák/Jerymoth
15. Y Zábádyaſz/Arád/Eder.
16. Michaél/Jesfá/y Johá ſynowie
Báryaſzowi.
17. Y Zábádyaſz/Moſollám/Hezeki/y
Heber.
18. Jeſámáry/Jezliaſz/y Jobáb/ſyno
wie Elfáálowi.
19. Jákim/Zechry/Zábdy.
20 Elioenái/Selethái/Eliel.
21. Adáiaſz/Báráiaſz/Sámáráth ſy
nowie Semeiowi.
22 Jesfán/Heber/Eliel.
23 Abdon/Zechry/Hánán.
24 Hánániaſz/Elám/Anáthotyaſz
25 Jeſdáiaſz y Fánuel/ſynowie Se
ſákowi.
26 Sámſáry/Sohoryaſz/Otholiaſz
27 Jerſyaſz/Eliaſz/y Zechry / ſyno
wie Jerohámowi.
28 Ći wedle ſwych narodow byli na
czelnieyſzy/y mieſzkáli w Jeruzálem
29 † A w Gábáon mieſzkáli Abigábá
on/ktorego żony imię było Mááchá.

† Niżey. 9. v. 35.

30 A ſyn iego pierworodny/Abdon
tákże Sur/Cys/Báál/y Nádáb.
31. Gedor/Achio/y Zácher.
32 A Mácellothowi vrodźił śie Sá
máá: A ći mieſzkáli poſpołu z brácią
ſwą w Jeruzálem.
33 "A Ner miał Cyſá/ktoremu śie vro
dźił Saul/á Saulowi Jonáthán
Melchiſua/Abinádáb y Esbáál.

" Niżey. 9. v. 39. 1. Krol. 14. v. 51.

34 A ſyn Jonáthánow był Merybbá
ál/á Merybbáálowi vrodźił śie Mi
chás.
35 Synowie Micháſowi byli / Fi-
thon/Melech/Tharáá y Acház.
36 Acházowi vrodźił śie Joádá/á Jo
ádźie Alámáth/Azmoth y Zámry/
á Zámremu Moſá.
37 A Moſá miał Bánáá / kthorego
ſyn był Ráfá/á wnuk Eleaſzá/á prá
wnuk Azel.
38 Ten Azel miał ſześć ſynow / kto-
rych imioná ty ſą/Ezrykám / Boch
ru/Izmáel/Sáryaſz/Obdyaſz/y Há
nán/ći byli ſynowie Azelowi.
39 A ſynowie Eſeká brátá iego byli/
Vlám pierworodny iego/Jehus w
tory/Elifálet trzeći.
40 Y byli ſynowie Vlámowi walecżni
ludźie y mocni ſtrzelcy/ ktorzy mieli
wiele ſynow y wnukow/ iż ich było
pułtorá

tych kthorzy sie wrócili z niewoley Bábilońskiey.

puktorá stá/ á ci wszyscy poszli z synow Beniáminowych.

Kapitu. 9.

1. Obliczenie tych co sie wrócili z niewoley Bábilońskiey z Izráelá. 3. Z Judy y z mieszkáiących w Jeruzálem. 10. Liczbá tesz Lewitow. 18. A vrzędy ich. 36. Pokolenie Cys y Saulowe.

1. Tháк wszyscy Izráelczycy obliczeni są wedle porządku narodow swoich/ á spisáni są w Księgách Krolow Izráelskich y Judskich/ kthorzy byli záwiedzieni do Bábilonu dla przestępstwá swego.

2. Cithesz pierwszy ktorzy mieszkáli w osiádłościách swych y w mieściech swoich Izráelczycy/ Káplani/ Lewitowie/ y Nátyneyczycy.

* Nehem. 11. v. 1.

3. *A z synow Judá y Beniámin/ z synow Efráim y Mánásse/ mieszkáli w Jeruzálem.

4. Othei syn Ammindá/ syná Amry/ syná Imry/ syná Bonni/ z synow Fáresá syná Judowego.

5. A z Sylona/ Asáiasz pierworodny y synowie iego.

6. Z synow Zary/ Jehuel/ y brácia ich/ szesć set y dziewiećdziesiąt.

7. A z synow Beniáminowych Salo syn Mosollámá syná Oduiá syná Asáná.

8. Y Jobánia syn Jerohámá/ y Elám syn Ozy/ syná Nochory/ Mosollám thesz syn Sáfátyaszow/ syná Ráhuelá/ syná Jbániaszowego.

9. Thákże bráciey ich wedle narodow swoich/ było dziewieć set pięćdziesiąth y sześć/ A wszyscy ci mężowie przednieyszy z narodow byli w domiech oycow swoich.

10 Z Káplanow zásie Jedáiász/ Joiáryb/ y Jáchin.

11. Azáryasz thesz syn Helkiaszow/ syná Mosollámá/ syná Sádoká/ syná Meráiothá/ syná Achithobá Káplaná domu Bożego.

12. Tákże y Adáiasz syn Jerohámow/ syná Fássurá/ syná Melchiaszá/ y Máásái syn Adyelow/ syná Jezry/ syná Mosollámá/ syná Mosollámithá/ syná Emmerá.

13. A bráciey ich przednieyszych w domiech oycow ich było tysiąc siedm set y sześćdziesiąt ludzi godnych ku sprá-wowániu posługi w domu Bożym.

14 Przytym z Lewitow Semeiasz syn Hássubá/ syná Ezrykámá/ syná Hásebiaszowego z Merárytow.

15. Y Bákbákár Heres y Gálál/ y Mátániasz syn Micháśow/ syná Zechry/ syná Azáfowego.

16. Obádyasz tesz syn Semeiow/ syná Gálálá/ syná Jedytuná/ y Báráchiasz syn Azy/ syná Elkany/ ktory mieszkał we wsiách Nethofátyckich.

17. A odźwierni/ Sállum/ Akkub/ Thelmon/ Ahimán y bráciaich/ á z tych był przednieyszy Sellum.

18. Y áż do tąd byli we [A]drzwiách krolewskich ku Wschodu słońcá będąc odźwiernemi wedle poczthow synow Lewi.

A Tám byłá fortká v Kośćiołá kędy Krol chadzał.

19. Sállum syn Korego/ syná Abiásáfá/ syná Koreo z bráćią swą z domu oycá swego/ A ci są Korythowie ku odpráwowániu posługi/ co strzegli progu do Przybytku/ á oycowie ich byli nád namiothem Páńskim stróżmi w sámym weśćiu.

20 A Finees Eleázárow syn był Kśiążęciem nád nimi/ z ktorem Pan był przed tym.

21. Zácháryasz zásie syn Mosollámie go był odźwiernym v Przybythku zgromádzenia.

22 Ci wszyscy są obráni odźwiernemi w káżdym weśćiu/ kthorych było dwie śćie y dwánaśćie/ A ci są obliczeni we wsiách swych wedle porządku narodow/ ktore był postáno wił Dawid y Sámuel Widzący/ ná on ich [B]vrząd.

B Niektorzy wykłádáią/ Postánowił ie dla ich wiáry.

23 A przetosz oni y z syny swemi/ byli odźwiernemi w domu Páńskim y w Przybytku/ strzegąc iedni po drugich.

24 Y byli odźwiernemi ze czthérech [C] stron/ od wschodu/ od Zachodu/ od Pulnocy y od Południa.

C W Żydowskim stoi/ Byli odźwiernemi od czthérech wiátrow.

25 Brácia zásie ich byli we wsiách swych/ przychodząc śiodmego dniá ná káżdy tydźień iedni po drugich.

26 Abowiem pod vrzędem tych czterech przednieyszych odźwiernych byli Lewitowie/ y byli tesz nád gmáchy y nád skárby domu Bożego.

27 A mieszkáli okolo domu Bożego/ gdysz ná nie należáłá straż iego/ á oni gi ná káżdy dźień ráno otwieráli.

28 Drudzy tesz z nich strzegli naczynia ku posługowániu/ ábowiem ie tám pod liczbą wnośili y wynośili.

29 Niektorzy záśie z nich byli poſtá-
nowieni nád inem ſprzetem ku po-
ſługowániu/ y nád wſzytkiem ná-
czyniem poświeconem/ nád maka/
nád winem/ nád oliwa/ nád kádzi-
dłem y nád rzeczámi wonnemi.
30 A ſynowie záśie Kápłáńſcy ſprá-
wowáli máśći wonne.
31. Máthátyaſz też z Lewitow pier-
worodny ſyn Selluma Korythy/ był
przełożonem nád rzeczámi w pán-
wi ſmáżonemi.
32 Przytym z ſynow Káátowych
bráćiey ich byli niektorzy przełożone
mi nád chleby pokłádnemi/ áby ie go-
towáli ná káżdy Sábáth.
33 Ci też byli naprzednieyſzy śpie-
wacy z domu Lewitow mieſzkáia-
cy w gmáchoch/ bedac pilni vrzedu
ſwego we dnie y w nocy.
34 A ći przednieyſzy z domu Lewi-
tow wedle narodow ſwych mieſzká
li w Jeruzalem.
35 A w Gábáon mieſzkáli oćiec Gá-
báonitow/ Jehiel/ ktorego żone zwa
no Máácha.
36 Tego pierworodny ſyn był Ab-
don/ Sur/ Cys/ Báál/ Ner y Ná-
dáb.
37 Gedor/ Achio/ Zácháryaſz/ y Má
celloth.
38 Temu Mácellothowi vrodźił ſie
Sámaám/ á ći mieſzkáli przećiw brá
ćiey ſwey w Jeruzálē z bráćia ſwoia.
39 † Nerowi záśie vrodźił ſie Cys/ á † Wyżßey. 8. v. 33.
Cyſowi Saul/ Saulowi vrodźił
ſie Jonáthán/ Melchiſua/ Abiná-
dáb y Esbáál.
40 A ſyn Jonáthánow był Merybbá
ál/ ktoremu ſie vrodźił Michás.
41 A Micháſowi ſynowie byli Fiton/
Melech/ Tháráá/ y Acház.
42 Ach//ázowi vrodźił ſie Járá/ á Já-
rowi vrodźił ſie Alámáth/ Azmoth
y Zámry/ Zámremu záśie vrodźił ſie
Mozá.
43 Mozowi vrodźił ſie Bánáá/ kto
rego ſynowi Ráfáiemu vrodźił ſie
Eláſá/ z ktorego poſzedł Azel.
44 Azel miał też ſześć ſynow/ ktorych
ſa ty imioná/ Ezrykám/ Bochru/ Js
máhel/ Sáryaſz/ Obdyaſz/ y Há-
nán/ A toć ſa ſynowie Azelowi.

Kapitu. 10.

2. Smierć Sáulowá y ſynow iego. 11. Po-
grzeb ich. 13. Przyczyná śmierći Saulo-
wey.



1. *Edy Fili- * 1. Sámu. 31. v. 1.
ſtyni walczyli
z Jzráelity/ kto
rzy przed nimi
vćiekli/ y pole-
gli porażeni ná
gorze Gelboe.
2. Y gonili Filiſtyni Saulá y ſyny
iego/ y zábili Jonáthána/ Abinádá
bá/ y Melchiſue ſyny Saulowe.
3. A roſrożyłá ſie walká przećiw Sa
ulowi/ á tráfiwſzy nań ſtrzelcy po-
ſtrzelili go.
4. Rzekł tedy Saul do ſługi ſwego/
co zá nim broń noſił/ Dobadź mieczá
ſwego á przebiy mie im/ by ſnadź nie
przyſzli ći nieobrzezáńcy/ á nie śmia
li ſie ze mnie/ Ale ſługá iego nie ch-
ćiał tego vczynić/ ábowiem ſie bárzo
bał: Przetoż Saul dobywſzy mieczá
padł nań.
5. A widzac ſługá że vmárł Saul/
padſzy też y ſam ná mieczu vmárł.
6. A ták Saul vmárł ze trzemi ſy-
ny ſwemi/ y zginał ſpołu wſzythek
dom iego.
7. Co gdy vyzreli wſzyſcy meżowie
Jzráelſcy ktorzy byli w dolinie/ iż v-
ćiekli/ á iż też pomárli Saul y ſyno-
wie iego/ odbiegſzy miaſt ſwych v-
ćiekli/ Do ktorych przyſzedſzy Fili-
ſtyni/ mieſzkáli w nich.
8. Názáiutrz potym przyſzli Filiſty
ni bráć łupow z zábithych/ y náleźli
Saulá y ſyny iego leżace ná gorze
Gelboe.
9. A złupiwſzy go vćieli mu głowe y
wźieli ie° zbroie/ á poſłáli do źiemie
Filiſtyńſkiey/ áby to okolicznie oznáy
mili báłwanom ſwoim/ y ludowi.
10 Y zoſtáwili zbroie iego w kośćiele
bogá ſwego/ á głowe iego záwieſili
w Bożnicy Dágonowey.
11. Vſłyſzawſzy tedy mieſzczánie Já
bes Gáláádſkiego wſzytko co vczy-
nili Saulowi Filiſtyni.
12. Szli wſzyſcy ludźie meżni/ á
wźieli ćiáło Saulowe y ćiáłá ſy-
now iego/ á przynioſzſzy do Jábes/
pogrzebli kośći ich pod debem w Já-
bes poſzczac ſie przez ſiedm dni.
13. A ták vmárł Saul dla † przeſtep- † 1. Sámu. 15. v. 23.
ſtwá ſwego ktorym był wyſtąpił
przećiwko Pánu y przećiwko słowu
Páńſkiemu ktorego nie był pilen/ * á * 1. Sámu. 28. v. 7.
iż ſie rádźił Duchá wieſzczego.
14 A iż ſie nie rádźił Páná dla tego

gi zábił

gizábil/á przeniosl Krolestwo ná
Dawidá syná Isáiowego.

KApitu. 11.

1. Dawid pomázan ná Krolestwo Izráel
skie. 4. Wziąl Jeruzálem. 6. Joáb zostal
Hetmánem. 10. Przednieysze rycerstwo Da
widowe. 19. Dawid ofiáruie wode Bogu/
ktorey náczerpáli z wielkim niebespieczeń
stwem Hetmáni iego.

* 2. Sámue. 5. v. 1. 1.  *Ebráli sie
potym wszyscy
Izráelczycy do
Dawidá do He
bron y mowili
ták/ Otochmy
my sa kość two
ia y ciálo twoie.
2. Ták iáko y przed tym gdy iesżcze
byl Saul Krolem/tedyś ty wywo/
dzil y przywodzil Izráelá/ A Pan
Bog rzekl k tobie/ Ty bedzieśz sprá/
wowal lud moy Izráelski/y bedzieśz
Ksiazeciem iego.
3. A ták przyszli wszyscy stárszy I/
zráelscy do Krolá do Hebron/á tám
że Dawid wszedl z nim w przymie/
rze przed Pánem/Y pomázáli go kro
lem nád Izráelem wedlug slowá
Páńskiego kthore powiedzial przez
Sámuelá.
4. Jechal tedy Dawid ze wszytkim
Izráelem do Jeruzálem ktore iest Je
bus/kedy mieszkáli Jebuzeyczycy w
oney ziemi.
5. Rzekli potym mieszczánie Jebu/
zeyscy ku Dawidowi / Nie wni/
dzieśz tu/A wszákoż wziąl Dawid
zamek Syonski/ktory iest miástem
Dawidowem.
6. Zátymże rzekl Dawid/ Kthoby
napierwey pobil Jebuzeyczyki / ten
bedzie Ksiazeciem y Hetmánem: y
szedl Joáb syn Sárwie wprzod / á
zostal Hetmánem.
7. A Dawid mieszkal ná zamku/ y
z tad że iest wezwan miástem Dawi
dowem.
8. Potym miásto opráwil w okrąg
od Melloá aż do końcá/á Joáb pobu
dowal ostátek miástá.
9. A ták Dawid wzmagal sie y roz/
mnażal/ ábowiem Pan zastepow
byl z nim.
† 2. Sámue. 23. v. 8. 10 † A cić sa naprzednieyszy Hetmáni
ktorzy byli z Dawidem/ á státecznie
mu pomagáli w Krolestwie iego ze
wszytkim Izráelem áby go postáno
wili Krolem wedlug slowá Páń/
skiego nád Izráelem.
11. Y tháć iest liczbá ludzi rycerskich
kthorzy byli z Dawidem/ Jesbáám
syn Háchámoná przednieyszy mie/
dzy trzemidziesty: Ten podniowszy
drzewo swe pomordowal ich thrzy
stá iednym rázem.
12. Po nim Eleázár syn Dodonow
Ahoitczyk/ ktory byl ieden ze trzech
mocarzow.
13. Then byl z Dawidem w Fesdo/
mim kedy sie ná ono mieysce zebráli
byli Filistyni ku bitwie: A ná onym
polu bylo pelno iecżmieniá / á lud
byl vciekl przed Filistyny.
14. * Tám stánawszy w pośrzod onee/ † 2. Sámu. 23. v. 12
go polá obronili go y porázili Fili/
styny/ á zacnie ie Pan wybáwil.
15. Potym przyszli trzey przednieyszy
ze trzechdziesiat ná skále do Dawi/
dá do iáskiniey Odollám á Filistyni
sie byli polożyli w dolinie Ráfáim.
16. Ná ten czás Dawid byl ná miey/
scu obronnem / á straż Filistyńska
byla w Betlehem.
17. Tedy Dawid chućia wzruszony
rzekl/ Kthoż mie napoi woda z stud/
niey Betleemskiey ktora iest v brány
18. A ták oni trzey wtárgnawszy mie
dzy woyská Filistyńskie ná czerpáli
wody z studniey Bethlehemskiey/
ktora byla v brany/ á wziawszy ia/
przyniesli do Dawidá / ktory iey nie
chćial pić ále ia ofiárowal Pánu.
19. Y rzekl/ Nie day mi thego Boże
moy abych to vczynić miál/ Izali be
de pil krew tych meżow z niebespie/
czeństhwem żywotá ich / ábowiem
ważac gárdlá swe przyniesli ia: Y
dla tego iey pić niechćial/á toć vczyni
li trzey oni rycerze.
20 Abisái też brát Joábow byl przed
nieyszy z onych trzech / á then pod/
niosl drzewo swe ná trzy stá ludu
ktore poráźil/á otrzymal slawe mie
dzy onemi trzemi.
21. Y byl w wthorym rzedzie miedzy
trzemi slawnieyszym / á byl ksiaże/
ćiem ich/ále iednák onych trzech pier
wszych nie doszedl.
22 Bánáiasz też syn Joiády czlowieká
meżnego y w wielu spráwach zac/
nego z Kábseelá/ ten zábil dwá Lwy
Moábskie/ten też szedszy zábil Lwá
w pośrzod iámy zimie.
23 Tenże też zábil meżá Egiptcyá/
niná/kthory byl ná piaći lokiet / á

miał w recе oſzczep ktory był iáko ná
woy thkácki / y przyſzedſzy k niemu
z kiiem wydárł oſzczep Egiptcyáni
nowi z reki á zábił go onym oſzczepē.
24 Toć vczynił Bánáiaſz ſyn Joiády
ktory ſobie doſtał ſławy miedzy one
mi trzemi rycerzmi.
25 Y był ſławnieyſzym miedzy trze⸗
midzieſiat á wſzákoż nie doſzedł o⸗
nych trzech: A tego Dawid vczynił
ſekretarzem ſwoim.
26 Byli też ini ludzie rycerſcy / Aſá
el brát Joábow / y Elchanán ſyn
Dodonow z Bethlehem.
27 Sámmoth Hárorythczyk / y Heles
Fálonitczyk.
28 Irá ſyn Akceſow Thekuitczyk / y
Abiezer Anáthothczyk.
29 Sobbochái Huſáthczyk / y Ilái
Ahohitczyk.
30 Máhárái Nethofáthczyk / y He
led ſyn Báány Nethofáthczyk.
31. Ethái ſyn Rybáiego z Gábááth ſy
now Beniáminowych / y Bánáiáſz
Fáráthończyk.
32 Hurái z potoká Gáás / y Abiel
Arbáthczyk.
33 Azmoth Báhárumithczyk / y E
liábá Sálábonithczyk.
34 Synowie Aſſemá Gezonithy / Jo
náthán Syn Sage Arárythczyk.
35 Ahiám Syn Sáchárow Arárytth
czyk y Elifál ſyn Vrow.
36 Hefer Metherátheczyk / y Achia
Felonithczyk.
37 Heſro z Kármelu y Náárái ſyn
Azbáiow.
38 Joel Brát Náthánow / Mibá⸗
hár ſyn Agáráiow.
39 Selek Ammonitczyk / y Náhárái
Berothythczyk / ktory noſił broń Jo
ábá ſyná Sárwie.
40 Irá Jethreyczyk y Gáreb Jethrey
czyk.
41 Vryaſz Heteyczyk / y Zábád ſyn
Oholiego.
42 Adyná ſyn Syze Rubenitá Kſia
że Rubenitow z trzemidzieſiat.
43 Hánán ſyn Máächy / y Jozáfáth
Mátánitczyk.
44 Ozyaſz Aſtárotczyk / Sámmá y Je
hiel ſynowie Hotámá Arorytzyká.
45 Jedyel ſyn Sámry / y Johá brát ie
go Thyzythczyk.
46 Eliel Máháwitczyk / Jerybái
y Joſáiáſz ſynowie Elnáámá y Jeth
má Moábczyk.
47 Eliel y Obed / y Jáſyel z Mezobiey

KApitu. 12.

1. Ludzie rycerſcy ktorzy byli przy Dawi
dzie gdy go Saul gonił. 14. Zacne ich ſprá
wy y doſtoieńſtwá. 23. Ci też ktorzy do nie⸗
go z káżdego pokolenia przyſzli do Hebron
obieráiąc go ſobie zá Krolá.



1. Y też ſą co
przyſzli ku Da
widowi do Sy
celegá gdy ſie ie
ſzcze krył przed
Saulem ſynem
Cyſowem / áci
byli ludzie meżni co go rátowáli czá
ſu boiu.
2. Cwiczeni z łuki á ciſkáiac kámień⸗
mi / ták práwa reká iáko y lewa / y ták
że z łuku ſtrzeláiac / z bráciey Saulo
wych z Beniámin.
3. Był przednieyſzym Ahiezer y Jo⸗
ás / ſynowie Sámmáá Gábáátczy⸗
ká / y Jázyel / y Fáleth ſynowie Az⸗
mothá / y Báráchá / y Jehu Aná⸗
thothczyk.
4. Y Smáiaſz też z Gábáon człowiek
rycerſki miedzy trzemidzieſiat y nád
trzemidzieſiat / A Jeremiaſz y Jehe
zyel / y Johánnán / y Jezábád Gáde
rothczyk.
5. Eluzái y Jerymoth / Báálíáſz / Sá
máryaſz / y Sáfátyaſz Hárufitczyk.
6. Elkaná Jeſyáſz / Azáreel / Joezer /
y Jesbáám z Kárchimu.
7. Joelá też y Zábádyáſz ſynowie Je⸗
roboámowi z Gedor.
8. Przytym z Gádytow vciekli byli
do Dawidá gdy ſie krył ná puſzczy
ludzie meżni y waleczni / noſzacy
tharcz y drzewo / á oblicza ich były
iáko lwie / y prethcy po gorách iáko
ſárny.
9. Ezer ten był przednieyſzy / Obdy⸗
áſz wtory / á Eliáb trzeci.
10 Máſmáná czwarty / á Jeremiaſz
piaty.
11. Ety ſzoſty / á Eliel ſiodmy.
12. Johánán oſmy / á Elzebád dzie⸗
wiaty.
13. Jeremiaſz dzieſiaty / á Máchbánái
iedennaſty.
14 A ci ſą przednieyſzy Hethmáni
woyſká Gádythow / mnieyſzy nád
ſtem / á wiecſzy nád tyſiacem.
15. Ci thez ſą ktorzy przeſzli Jordan
Mieſiacá pierwſze° gdy on wylewał
nád wſzytki brzegi ſwoie / y wygná⸗
li wſzythki mieſzkáiace w dolinách

ku Wschodu y ku Zachodu.
16. Nád to przyszli niektorzy z synow
Beniámin y z Judá/ áż do mieysca
obronnego ku Dawidowi.
17. Ku ktorym wyszedł Dawid y mo-
wił do nich/ Jesliżeście przyszli do
mnie dla pokoiu ábyście mie rátowá-
li/tedy serce me społu przystánie do
was/ále ieśliście do mnie ná zdrádzie
przyszli/z strony nieprzyiaciół mo-
ich/gdyżem ia żadney złości niewi-
nien niech tho Bog oycow wászych
obeyrzy á zemści sie tego.
18. Tedy Amázyaszá Książe nád trze-
midziesiąt ruszył duch iż rzekł/Twoi
ćiechmy o Dawidzie/á z toba przestá-
wamy synu Izáiow/mir pokoy tobie/
y pokoy pomocnikom twoim/gdyżći
Bog twoy pomaga: A tákże ie przy-
iął Dawid/ á postánowił Książęty
nád hufem.
19. Nád to niektorzy z pokolenia Má-
nássesowego vciekli też ku Dawido-
wi gdy ćiągnął z Filistyny ná woy-
nę przećiw Saulowi/ále im nie był
Sámue.29.v.4. ná pomocy/ gdyż Książętá Filistyń-
skie wszedy w rádę odesłáli go mo-
wiąc/ Iż ten z głowámi nászemi v-
ćiecze do Saulá páná swego.
20 A ták gdy szedł do Sycelegá vćie-
kli k niemu niekthorzy z Mánásse/
Ednás/Jozábád/ Jedyhel/ Mi-
cháel/ Jozábád/ Eliu/ Sáláthy/
Hetmáni nád tysiącmi w Mánásse.
21. A ćić byli Dawidowi ná pomo-
cy przećiw onemu hufowi ábowiem
byli wszythko ludzie mężni y przed-
nieyszy w onym woysku.
22 Y przybywáło ich ná káżdy dźień
Dawidowi ná ráthunek áż ich był
wielki poczeth iáko woyská Boże-
go.
23 Táć thedy iest liczbá przedniey-
szych y godnych ku boiowi/ kthorzy
przyszli ku Dawidowi do Hebron
áby mu podáli Krolestwo Saulo-
we wedle słow Páńskich.
24 Z synow Judá ći co tárcz y drze-
wá nosili/było sześć thysięcy y ośm
set ludźi gotowych ku boiowi.
25 Z synow Symeon ludźi mężnych
walecznych siedm tysięcy y sto.
26 Z synow Lewi/ cztery thysiące y
sześć set.
27 A z Joiádá ktory był przedniey-
szym z synow Aáronowych/ było
trzy tysiące y siedm set ludu.
28 Sádok też młodźieniec mężny ry-
cerz/y z domu oycá iego przedniey-
szych było dwádźieśćiá y dwoie.
29 A z synow Beniáminowych brá-
ćiey Saulowych było trzy tysiące lu-
du/ ábowiem iesz cze więcsza część
ich strzegli domu Saulowego.
30 Z synow też Efráim było dwá-
dźieśćiá tysięcy y ośm set ludu god-
nego ku boiowi/y mężow sławnych
tych w domiech narodow ich.
31. A z połowice pokolenia Mánás-
sythow było ośmnaśćie tysięcy/ kto-
rzy byli náznáczeni miánowićie/ á-
by przyszli á postánowili Dawidá
Krolem.
32 Tákże z synow Izáschárowych lu-
dźi godnych ktorzy vmieli rozeznáć
czásy/ ták iż wiedźieli co kiedy Izrá-
el począć miał/było kśiążąt ich dwie-
śćie/ ná ktorych rádźie przestáwáli
ich bráćia.
33 A z Zábulonithow ktorzy cho-
dźili ná walki/ á byli biegłemi oko-
ło wszythkich przypraw woiennych
było pięćdźieśiąt tysięcy gotowych w
szyku/ á z státecznym sercem.
34 A z Neftálimitow było przedniey-
szych tysiąc/ á z nimi było inych z tar-
czámi y z drzewy trzydźieśći y śiedm
tysięcy.
35 Z pokolenia theż Dán ludu god-
nego ku boiowi było ośm á dwádźie-
śćiá tysięcy y sześć seth.
36 Tákże z Asser wyszło ludu rycer-
skiego z szykowánego ku potkániu
czterdźieśći tysięcy.
37 K temu z zá Jordánia/ z Rubeni-
tow/ Gádytow/ y z połowice poko-
lenia Mánássesowego ludu wszyt-
kiego z przyprawámi woiennemi/ by-
ło sto y dwádźieśćiá tysięcy.
38 A ten wszytek lud rycerski y sprá-
wiony ku boiu śćiągnęli sie do He-
bron z scáłym sercē/ áby postánowili
Dawidá Krolem nád wszytkim I-
zráelem/ k temu też iny wszytek lud
Izráelski przychylili sie do tego ied-
nostáynem sercem áby obráli Dawi-
dá Krolem.
39 Y byli tám przy Dawidźie przez
trzy dni iedząc y piiąc/ ábowiem im
byli dosyć nágotowáli wszythkiego
bráćia ich.
40 Tákże też y sąśiedźi ich áż do Izás-
chár/ Zábulon y Nesthálí przynosili
chleby ná ośliech/ ná Wielbłądźiech y
ná Mulech/ y ná Wolech/ y potrá-
wy/ mąki/ figi/ rozynki/ wino/ oli-

we/wołow też y owiec bárzo wiele/
Abowiem ſie weſelili wſzyſcy Izrá
elczycy.

KApitu. 13.

2. Skrzyniá przyprowádzona z Káryáth iárym. 9. Ozá ſkáran ieſt śmierćią/przeto iż ſie iey dotknął.

1. TOthym Dawid wſzedł w rá-
de z hetmány y z ſe
tniki/ y ze wſzytki
mi rotmiſtrzámi.
2. Y mowił do w-
ſzytkiego zgromádzenia Izráelſkie-
go/ Jeſli ſie wam podoba/ á Pan
Bog nam poſzczęśći/rozeſlemy wſze
dy do bráćiey ktorzy pozoſtáli w źie
mi Izráelſkiey/ przytym też do Ká-
płanow y Lewithow w mieśćiech
gdźie przedmieśćia ſwoie máią/żeby
ſie do nas zeſzli.
3. Abychmy Skrzynie Bogá náſze-
go do nas odwieźli/ Abowiem nie
dowiádowáliſmy ſie o niey zá czá-
ſow Saulowych.
4. A wſzyſcy kthorzy byli w onym
zgromádzeniu mowili áby ták vczy
nił/gdyż thá rzecz wſzemu ludowi
zdáłá ſie być dobra.
5. *Zebrał tedy Dawid wſzytki I-
zráelity/od Nilu Egiptſkie° áż do[A]
gránic Hemát/ áby przywieźli ſkrzy
nie Páńſka z Káryáthiárym.
6. A ták Dawid ze wſzytkiem Izrá
elem przyſzedł do Báálátha w Ká-
ryáthiárym ktore ieſt w Judźie/áby
z támtad przywieźli Skrzynie Pá-
ná Bogá ſiedzącego miedzy Cheru
biny/gdźie imię iego ieſt wzywáne.
7. Y wſtháwili Skrzynie Bożą ná
woz nowy z domu Abinádábowe-
go/ á Ozá y[B] Achio prowádźili woz
8. Dawid tedy y wſzytcy Izráelito
wie gráli przed Bogiẽ ze wſzytkiey
mocy ſwey pioſnkámi/ ná hárfiech/
ná ſkrzypicách/bebniech/cymbałech/
y ná trąbách.
9. A gdy przyſzli ná plác Chidonſki/
Ozá śćiągnął rękę ſwą áby zádźier-
żał Skrzynie bo iey máło woły nie
przewroćiły.
10 Ale Pan rozgniewał ſie ná Oze/
y záráźił go †przeto iż ſie ręką ſwą do
tknął Skrzynie/ y thámże vmárł
przed Bogiem.
11. Z czego Dawid był bárzo záſmu-
con/ iż Pan vczynił to rozerwánie
w Ozie: A przetoż názwał ono miey
ſce [C] Peres Ozá áż do dniá tego.
12. Y bał ſie Dawid Bogá dniá one-
go á rzekł/ Jákoż mogę do ſiebie przy
wieść Skrzynie Bożą?
13. A przetoż Dawid nie przywiozł
Skrzynie do ſiebie do miáſtá Da-
widowego/ ále przyprowádźił ią
do domu Obededomá Geteyczyká.
14 Y byłá Skrzyniá Boża w domu
Obededomowym przez trzy Mieſią
ce/á Pan błogoſłáwił domowi iego
y wſzytkim iego máiętnośćiám.

KApit. 14.

1. Hirám śle vpominki Dawidowi. 4. Jmioná ſynow Dawidowych. 8. Zá rádą Bożą ćiągnie przećiw Filiſtynom y poraża ie. 15. Bog zá nim walczy.

1. *TOtym Hirám
Krol Tyrſki wy-
práwił poſły do Da
widá z drzewy Ce-
drowemi/ z mulárz
mi/z ćieślámi áby mu dom zbudowáli
2. Y poznał Dawid iż Pan vtwier
dźił go Krolem nád Izráelem/ prze
to iż Kroleſtwo iego było bárzo wy
wyżſzone dla ludu iego Izráelſkie°
3. Thedy Dawid ieſzcze nápoymo-
wał żon w Jeruzálem/ ktore mu ie-
ſzcze národźiły ſynow y corek.
4. A tyć ſą imioná tych ktorzy mu ſie
zrodźili w Jeruzálem / Sámua/
Sobáb/ Náthán/ Sálomon.
5. Jbáhár/ Eliſua/ Eliſáleth.
6. Nogá Nefeg/ Jáfia.
7. Eliſámá/ Báálìádá/ y Eliſálet.
8. Vſłyſzawſzy tedy Filiſtyni † iż Da
wid był pomázan Krolem nád w-
ſzytkim Izráelem/ wyćiągnęli wſzy
ſcy ſzukáć go: Co gdy Dawid vſły-
ſzał / wyćiągnął też przećiwko nim.
9. A Filiſtyni przyćiągnąwſzy po-
łożyli ſie w dolinie Ráfáim.
10 A ták Dawid rádźił ſie Bogá mo
wiąc/ Mamli iść przećiw Filiſthy-
nom / á podaſzli ie w ręce moie? A
Pan mu odpowiedźiał/ Idź/ ábo-
wiem ie podam w ręce twoie.
11. Gdy tedy oni przyſzli do Báálfárá
ſym/thám ie Dawid poráźił y rzekł/
Bog rozerwał nieprzyiaćioły moie
przez moie ręce iáko wodá czyni prze
rwy: A przetoż názwáne ieſt mieyſce
ono Báálfáráſym.
12. Y zoſtáwili tám bogi ſwoie/ kto-

re Da-

* 2. Sámue. 6. v. 1.
A Abo weśćia do Hemáth.
B Niektorzy wykłá dáią brát iego.
† w. 4. Mo. 6. v. 19.
C O czem pátrz 2. Sámuel. 6. v. 8.
* 2. Sámu. 5. v. 11.
† 2. Sámue. 5. v. 17. y 20.

re Dawid roskázał popalić w ogniu.
13. Powtore Filistyni przyćiągnęli/
y położyli sie w dolinie.
14 Thedy Dawid znowu sie Bogá
rádźił/ ktory rzekł do niego/ Nie ćiá
gni zá nimi/ ále obtocz ie á vderz ná
nie z tey strony drzew Morowych.
15. A gdy vsłyszysz szum [A] chwiánia
wierzchow drzew Morowych/ te
dy wynidźiesz ku bitwie/ ábowiem
w ten czás Bog wynidźie przed to
bá áby woyská Filistyńskie poráźił.
16. A przetoż Dawid vczynił ták iáko
mu Bog roskazał/ y poráźili woy
ská Filistynow od Gábáon áż do Gá
zery.
17. Y rozsłáwiło sie imie Dawidowe
po wszytkich źiemiách/ y spráwił to
Pan że był strászliwem wszythkim
narodom.

[A] W żydowskim słowie ścia ábo ciągnienia/ tho iest szum rycerstwá ábo Anyołow idących po wierzchoch onych.

Kapitu. 15.

1. Dawid gotuie mieysce Skrzyni. 4. Liczbá y porządek Lewitow. 16. Spiewacy obráni miedzy nimi. 26. Skrynia przyniesiona z wielkiem weselem. 29. Dawid weseląc sie przed nią iest wzgárdzon od Michol żony swey.

1. Pobudowal sobie do
my w [A] mieście
Dawidowem
y nágotował
miesce [B] skrzy
ni Bożey/ y ná
miot iey rozbił.
2. Tedy rzekł Dawid/* Nie godźi
sie żadnym inszem nosić Skrzynie
Bożey iedno Lewitom/ ktore Pan
obrał áby Skrzynie Boża nośili/ y
iemu służyli ná wieki.
3. A ták Dawid zebrał wszytki Izrá
elczyki do Jeruzálem áby Skrzynie
Páńska przyprowádzono ná miesce
ktore on iey był zgotował.
4. Nád to Dawid zgromádźił syny
Aaronowe y Lewity.
5. Z Káathythow Vryelá przed
nieyszego y bráćia iego/ sto y dwá
dźieśćiá osob.
6. Z Merárytow Asáiaszá przedniey
szego y bráćia iego/ dwieśćie y dwá
dźieśćiá osob.
7. Z Gersonitow/ Joelá przedniey
szeº z bráćia ieº sto y trzydźieśći osob.
8. Z synow Elizáfánowych Semeie
przednieyszeº y z bráćia dwieśćie osob
9. Z synow Hebronowych Eliela
przednieyszego z bráćia iego ośmi
dźiesiąt osob.
10 Z synow Ozyelowych Amminádá
bá przednieyszego y bráćia iego/ sto
y dwánaśćie osob.
11. Przytym Dawid wezwał Sá
doká y Abiáthárá Kápłanow/ y Le
witow/ Vryelá/ Asáiaszá/ Joelá/
Semeiaszá/ Eliela/ y Amminádábá
12. Y rzekł do nich/ Wy ktorzy ieste
śćie przednieyszy z domow Lewi
tow poświęććie sie y z bráćią swoią/
á przyprowadźćie Skrzynie Páná
Bogá Izráelskiego/ ná mieysce kto
rem ia iey nágotował.
13. Abowiem iżeśćie przytym nie by
li z przodku/ † Pan Bog nász [C] rozer
wánie miedzy námi vczynił [D] dla te
go iżechmy go nie szukáli wedle z
wyczáiu.
14 A ták Kápłani y Lewitowie po
święćili sie/ áby przyprowádźili
Skrzynie Páná Bogá Izráelskiego
15. Y wźięli synowie Lewi drągámi
Skrzynie Bożą ná rámioná swoie/
‡ iáko był Moiżesz przykazał wedle
słowá Páńskiego.
16. Ktemu rzekł Dawid przedniey
szym Lewitom/ áby postánowili
niektore z bráćiey swey ku gránia
ná instrumenćiech/ tho iest ná skrzy
piácach/ ná Hárfách/ y ná cymbá
lech/ y áby wielkim y wesołym gło
sem brzmieli.
17. Y postánowili Lewitowie Hemá
ná syná Joelowe/ á z bráćiey ieº A
záfá syná Báráchiaszowego/ á z Me
rárytow y z bráćiey ich Etháná syná
Kusáie.
18. A z nimi bráćia ich w wtorym rze
dźie/ Zácháryaszá/ Bená/ Jázyelá/
Semirámotá/ Jáhielá/ Anisá/ E
liábá/ Bánáiaszá/ Maásyaszá/ Má
tátyaszá/ Elisáleº/ Máceniaszá/ O
bededomá y Jáhielá odźwiernemi.
19. A Hemán Azáf y Etán byli spiewa
cy á gráli ná cymbalech miedźianych
20 Lecz Zácháryasz/ Ozyel/ Semi
rámoth/ Jáhiel/ Anis/ Eliáb/ Má
ásyasz y Bánáiasz gráli ná skrzypi
cách przez [E] Almoth.
21. A Mátátyasz/ Elisálá/ Máceniasz
Obededom/ Jechiel y Ozázyasz gráli
ná árfach o osmi strun [F] y záczynáli
spiewáć.
22 A Choneniasz przednieyszy z Le
witow w [G] proroctwie był przełożo
ny/ ábowie był człowiek vmieietny.
A Báráchi

[A] To iest w wyższey stronie Jeruzálem/ kthorey był dostał od Jebuzeyczyká.
[B] Co kolwiek Dawid przedsię wźiął ták ná woynie iáko y w pokoiu záwsze otho sie stárał áby imię Boże było chwalone.
* 4. Mo. 4. v. 2. y 20.

† 2. Sámue. 6. v. 7. Wyższey. 13. v. 10.
[C] To sie rozumie o śmierci Ozy. Ktory sie był dotknął skrzynie Páńskiey.
[D] To iest niezáchowáliśmy sie w tym wedle porządku od Páná postánowionego przetho sie wnet pomstá stálá.
‡ 2. Mo. 25. v. 14.
[E] Tho słowo Almoth znáczy niektory instrument spiewánia ábo początek pieśni pospolitey miedzy żydmi/ ná ktorey note tilká psálmow spiewáno o czem pátrz w psálmie. 46.
[F] W żydowskim stoi Hásemmit Lenádzeách/ to iest nád osmą ku zwyćięstwu/ Co sie rozumie o wielkim á bárzo wysokiem spiewániu/ ktoreby wszytki ine spiewánia przewyższyło/ O czem páthrz w Psál. 6. v. 1. y w Psálmie. 4. v. 1.
[G] Dwoiákie iest rozumienie słowá tego/ Niektorzy mnimáią że tu przotochwo známienuie dyszkánt ábo spiewánie wysokie rozumiejąc iż ten Choneniasz był przednieyszy miedzy kántory/ Drudzy zásie wykłádádáią wszythek on obchod w noszeniu Skrzynie

23 A Báráchiasz y Elkaná byli o/
dźwierni v Skrzynie.
24 A Sebeniasz / Jozáfát / Náthá/
náel / Amásái / Zácháryasz / Bánái/
asz / y Eliezer Káplani trabili przed
Skrzynia Boża / A Obededom y Je
chiasz byli[H] odźwiernemi v skrzynie
H To iest stroźmi / ktorzy przed Skrzynia y zá Skrzynia chodźili.
†2.Sámue.6.v.12.
25 †Tedy Dawid y stárszy Izráelscy
y Hetmáni szli á Skrzynie przymie
rza Páńskiego z weselem prowá/
dźili z domu Obededomowego.
26 A gdy Bog poszczescił Lewitom
niosacym Skrzynie przymierza páń
skiego ofiárowali siedm wolow y
siedm skopow.
27 A Dawid był obleczony w száte ie
dwábna / tákże y wszyscy Lewitowie
ktorzy nieśli skrzynie y Kántorowie /
y Koneniasz przednieyszy w proroc
twie miedzy Kántormi / przythym
miał ná sobie Dawid Efod lniány.
28 A ták wszyscy Izráelitowie skrzy
nie przimierza Páńskie⁰ przyprowá
dźili z wielkim krzykiem y hukiem ro
gu y traby y Cymbałow / á gráli ná
skrzypicách y ná árfach.
29 A gdy Skrzyniá przymierza
Páńskiego przyszłá do miástá Da/
widowego / Michol corká Saulo/
wá wyglądáiac z okná / vyrzáłá Da
widá Krolá gdy skákał y grał / y prze
toż wzgárdźiłá go w sercu swoiem.

❦ ❦ ❦

KApitu. 16.

1. Postáwiwszy Skrzynie ná mieysce iey o/
fiáry palone czynia. 4. Dawid rozrzadza Le
wity. 8. Spiewa chwałe Pánu napominá
iac wszytki wierne ku chwaleniu iego.

*2.Sámu.6.v.17.
1.  *Rzynioż=
szy tedy Skrzy
nie Boża / po/
stáwili ia w po
srodku namio
tu ktory iey był
Dawid rozbił
y czynili ofiáry palone y spokoyne
przed Bogiem.
2. Potym Dawid po onych ofiárách
palonych y spokoynych błogosłáwił
ludowi w imie Páńskie.
3. Y rozdźielił wszytkim Izráelitom
ták meżom iáko y niewiástom po bo
chenku chlebá po szthuce mieśá y po
flászy winá.
4. A postánowił przed Skrzynia páń
ska niektore z Lewitow / áby służyli
[A] przypominaiac / wyznáwáiac / y A Tho iest dobrodźieysthwa Boże ktore czynił ludowi swemu.
chwaląc Bogá Izráelskiego.
5. Przednieyszy był [B] Azáf / á po nim B Ten Azáf przednieyszy Kántor złożył niemáło piosnek ktore sie miedzy Psálmy naydu ia.
Zácháryasz / Jáhiel / Semirámoth /
Jehiel / Mátáthyasz / Eliáb / Báná
iász / Obededom: A Jehiel grał ná in
strumenćiech y ná árfách / á Azáf ná
cymbalech.
6. A Bánáiasz y Jácházyel Kápła/
ni z trabámi vstáwicznie byli przed
Skrzynia przymierza Bożego.
7. Dniá tedy onego[C] naprzod to v/ C Abo podał Azáfowi y bráciey iego te pieśń áby ia spiewáli.
stáwił Dawid / áby Pan był chwa/
lon przez Azáfá y bráciá iego.
8. †Chwalćie Páná wzywayćie i/ † Psálm.105.v.1. Ezá.12.v.4.
mieniá iego / á rosławiayćie miedzy
narody spráwy iego.
9. Záspiewayćie iemu w psálmiech /
á mowćie o wszythkich iego dźiw/
nych rzeczách.
10 Chlubćiez sie imieniem swietem
iego / á niech sie serce tych rozwesela
ktorzy Páná szukáia.
11. Szukayćie Páná y wielmożnośći
iego / á záwżdy szukayćie oblicznoś/
śći iego.
12. Rospomnićie ná dźiwne spráwy
iego ktore vczynił / y ná cudá iego / y
ná sady vst iego.
13. Potomkowie Izráelscy sa sługá/
mi iego / á synowie Jakobowi wy/
bránymi iego.
14 On iest Pan Bog nász / ktorego
sady po wszey źiemi sa.
15. Pámietayćie wiecznie ná przy/
mierze iego / y ná słowo ktore roská/
zał do tyśiacnego pokolenia.
16. Ktorem przyrzekł Abráhámowi / y
ná przysiege ktora vczynił Izáákowi
17. Y podał to Jakobowi zá vstáwe /
á Izráelowi zá vmowe wieczna.
18. Mowiac / Podam ći źiemie Chá
náneyska ná dźiał dźiedźictwá wá/
szego.
19. Gdy byli w máley liczbie / á przez
krothki czás byli przychodniámi w
niey.
20 Chodzac od narodu do narodu
y od Krolesthwá do Krolestwá do
ludu inszego.
21. Niedopuśćił żadnemu áby ie vći/
skáć miał y Krole dla nich karał.
22 ⁰Nie dotykayćie sie pomázáńcow ⁰ Psálm.105.v.15.
moich / á Prorokom moim złośći nie
czyńcie.
23 ♀ Záspiewayćie Pánu obywátele ♀ Psálm.96.v.1.
wszey źiemie powiedáiac ná káżdy
dźień zbáwienie iego.

Przepo/

24 Przepowiedaycie miedzy pogá-
ny chwałe iego/ y po wszech naro-
dźiech dźiwne spráwy iego.
25 Abowiem wielki iest Pan/ y bár-
zo chwálebny y strászliwy nád wszyt-
ki Bogi.
26 Gdyż wszyscy Bogowie pogáń-
scy są báłwany/ á Pan niebiosá sprá-
wił.
27 Wyznánie chwały iest przed nim/
á wielmożność y wesele ná mieyscu
iego.
28 Oddawaycie Pánu wy narodo-
wie / oddawaycie Pánu chwałe y
możność.
29 Oddawaycie chwałe Pánu y i-
mieniowi iego/ oddáwaycie dáry á
przychodźcie przed oblicznosc iego/
kłániaycie sie Pánu [D] w zacnym przy-
bytku iego.

[D] Abo z wielką świątobliwośćią.

30 Drżycie przed nim wszyscy miesz-
káiacy ná ziemi/ gdyż on ták świáth
vmocnił iż sie nie poruszą.
31. Niech sie niebiosá vwesela/ á zie-
miá niech sie rozrádnie/ á niech mo-
wia w narodźiech Pan iest Kro-
lem.
32 Niech Morze y ze wszytkim co w
nim iest szumi/ á pola ze wszythkim
co ná nich iest niech sie rozrádnia.
33 Thedy sie rozweselą drzewá leśne
przed Pánem/ ábowiem przyszedł á-
by ziemie [E] sądźił.

[E] To iest áby wszytki rzeczy náprawił á to mieysce śćiąga sie ná Krystusá.

34 Pochwalćie Páná/ ábowiem iest
dobry/ á miłosierdźie iego trwa ná-
wieki.
35 A mowćie/ O Boże nász zbáwićie-
lu záchoway nas/ y zgromádź nas/ á
wyrwi nas od pogánow żebysmy
imie twoie święte wielbili/ y chlubi-
li sie w twoiey chwale.
36 Niech bedźie błogosłáwiony Pan
Bog Izráelski od wieku y áż náwie-
ki/ A ták rzekł wszytek lud Amen/
y chwalili Páná.
37 Y zostáwił thám Dawid przed
Skrzynią Páńską Asáfá y brácia ie-
go áby służyli przed Skrzynią vstá-
wicznie káżdy dźień.
38 Kthemu vczynił odźwiernemi
Obededomá y brácia iego/ kthorych
było sześćdźiesiat y ośm/ á ktemu ie-
szcze Obededomá syná Jedythuno-
wego y Hose.
39 A Sádoká zostáwił káplaná z brá-
ćia iego / Káplani przed Przybyt-
kiem Páńskiem ná mieyscu wyso-
kiem w Gábáon.
40 Aby czynili palone ofiáry Pánu
ná Ołtarzu palonych ofiar záwsze
ráno y odwieczorá/ wedle tego wszyt-
kiego co iesth nápisano w zakonie
Páńskim ktory przykazał Izráelowi
41 A z nimi Hemáná y Jedythuná/
y insze obráne ktorzy byli miánowi-
ćie náznáczeni/ áby chwalili Páná
iż miłosierdźie iego trwa ná wieki.
42 Tenże Hemán y Jedythun z ony-
mi byli áby trabili y gráli ná cymba-
lech/ á śpiewáli ná wszytkich instru-
menćiech śpiewánia Bożego/ A sy-
nowie Jedythuná odźwiernemi zo-
stáli.
43 Potym lud wszytek odszedł/ ká-
żdy do domu swego: A Dawid wro-
ćił sie áby błogosłáwił domowi swe-
mu.

Kapitu. 17.

3. Nie dopuszcza Pan Dawidowi budowáć sobie domu. 11. Ale Sálomonowi. 12. Pod ktorego figurą Krystus y trwáłość Krolestwá iego iest obiecána. 18. Dźiekowánie zá to Pánu Bogu. 23. Y modlitwá Dawidowá.



1. Othym Da-
wid mieszkáiac w
domu swoim / [A]
rzekł do Nátháná
Proroká / Oto ia
mieszkam w do-
mu cedrowem / á Skrzyniá przy-
mierza Páńskiego iest pod namioty

[A] Oczem pátrz 2. Samue. 7.

2. Ná co odpowiedźiał Náthán Da-
widowi/ Vczyń coskolwiek vmy-
ślił gdyż Bog iest z tobą.
3. A oney nocy mowił Pan do Ná-
tháná tymi słowy.
4. Idź á mow z Dawidem sługą mo-
im/ á powiedz mu ták odemnie/ Nie
bedźiesz ty mnie budował domu ku
mieszkániu.
5. Abowiem nie mieszkałem w do-
mu żadnem/ od onego czásu iákom
wywiodł syny Izráelskie z Egiptu/
áż do dniá tego/ owszemem chodźił
z namiotu do namiotu á z przybytku
do przybytku.
6. Izalim ná ktorym mieyscu gdźiem
chodźił z Izráelem mowił y do iedne-
go z sędźiow Izráelskich/ ktorymem
był roskazał rządźić lud moy temi sło-
wy/ Czemuście mi nie zbudował do-
mu cedrowego.
7. Przeto teraz powiesz słudze me-
mu Dawidowi/ Thák mowi Pan
zastepow

záſtepow: Wziąłem ćie od owczár⸗
niey gdyś chodźił zá owcámi / ábyś
był Kśiążećiem nád ludem moim I⸗
zráelſkim.
8. Y byłem z thobą wſzedźie gdźieś
chodźił / á wſzythki nieprzyiaćioły
twoie wytráćiłem przed tobą / y ſprá
wiłemći imię iáko tym ktorzy ſą ná⸗
ſławnieyſzy ná źiemi.
9. A poſtánowiłem mieyſce ludo⸗
wi memu Izráelſkiemu / y wſádźi⸗
łem go / á będźie mieſzkał ná mieyſcu
ſwem / áni ſię więcey poruſzy / á lu⸗
dźie złośćiwi nie podepcą go / iáko
czynili od początku.
10 Y od onego czáſu iákom poſtáno
wił ſędźie nád ludem moim Izráel⸗
ſkim: Y podbiłem wſzytki nieprziya
ćioły twoie / á thák oznaymuię iż
Pan tobie dom [B] zbuduie.

[B] To ieſt dam tobie pothomſtwo.

11. A gdy ſię dni twoie ſpełnią ábyś
zſzedł z oycy twoiemi / wzbudzę po⸗
tomká twego po tobie / ktory będźie
z ſynow twoich / á Kroleſtwo twoie
potwierdzę.
12. Tenći mnie dom zbuduie / y vmo
cnię ſtolicę iego ná wieki.
13. † Ia mu będę zá oycá / á on mnie bę
dźie zá ſyná / á nie odeymę miłoſier⸗
dźia moiego od niego / iákom ie odiął
od tego ktory był przed tobą.

† 2. Sámu. 7. v. 14.

14 Owſzem potwierdzę go w domu
moim y w Kroleſtwie moim wiecz⸗
nie / á ſtolicá iego trwáła będźie ná
wieki.
15. Mowił tedy Náthán do Dawi⸗
dá wedle tych wſzytkich ſłow / y we⸗
dle wſzytkiego widzenia tego.
16. Zátym Krol Dawid przyſzedſzy
śiadł przed Pánem y rzekł / O Pánie
Boże cożem ia ieſt / á co ieſt zá dom
moy / żeś ty mnie do tąd przywiodł.
17. Ale y to máło było v ćiebie o Bo⸗
że / gdyż nád to mowiłeś ieſzcze o do
mu ſłużebniká twe° ná długi czás /
y miałeś pieczą o mnie [C] iáko o zac⸗
nym iákim człowieku o pánie Boże.

[C] To ieſt vmyśliłeś mię vczynić zacnieyſzym y ſławnieyſzym nád wſzytki ine.

18. Coż może dáley żądáć Dawid /
gdyś vczćił ſłużebniká twego ktore⸗
goś ty poznał.
19. O Pánie / dla ſłużebniká twego /
y wedle myſli twoiey ſpráwiłeś the
wſzytkę wielmożność / ábyś oznay⸗
mił ty wſzytki zacne rzeczy.
20 Pánie nie ieſtći żaden tobie podob
ny / á nád ćię nie máſz Bogá / wedle
tych wſzytkich rzeczy ktoreſmy v⸗
ſzymá ſwemi ſłyſzeli.
21. Y ktoryż ieſt narod ná źiemi iáko
lud twoy Izráelſki / dla ktore° Bog
zſzedł áby go ſobie doſthał zá lud / á
iżbyś ſobie ſpráwił wielką ſławę y
ſtráſzną wygnawſzy pogány przed
ludem twoim ktoryś wykupił z E⸗
giptu.
22 Y poſtáwiłeś lud twoy Izráelſki
ſobie zá lud ná wieki / á ty Pánie by⸗
łeś im zá Bogá.
23 Przeto teraz Pánie niechay ſło⸗
wo ktoreś mowił o ſłużebniku two⸗
im y o domu iego będźie vtwierdzo⸗
ne ná wieki / á vczyń thák iákoś po⸗
wiedźiał.
24 A imię twoie niech trwa / á niech
będźie vwielbione ná wieki / áby mo
wiono Pan záſtepow Bog Izráel⸗
ſki ieſth Bogiem nád Izráelem / á
dom Dawidá ſłużebniká thwego
niech będźie vmocnion przed tobą.
25 Abowiem ty Boże moy oznaymi⸗
łeś w vſzu ſłużebniká twego iż mu
dom zbuduieſz / á dla tego ia ſłużeb⸗
nik twoy [D] śmiele te modlitwę obrá⸗
cam ku tobie.

[D] W Żydowſkim ſtoi nalazłem modlitwę przed tobą.

26 A ták Pánie ty ſam ieſteś Bogiem
ktoryś mowił z ſłużebnikiem ſwym
o tym dobrodźieyſtwie.
27 Przeto chćiey teraz błogoſłáwić
domowi ſłużebniká twe° áby trwał
przed tobą ná wieki / Abowiem gdy
ty Pánie iemu błogoſłáwiſz / będźie
błogoſłáwiony ná wieki.

Kapitu. 18.

1. Dawid podbiwſzy Filiſtyny. 2. Moábity. 3. Hádárezerá. 5. Syryány. 9. Thou Krolá Hemáth. 12. Idumeyczyki. 14. Zoſtawa Krolem ſpokoynym w Izráelu.

1. *Athym Da⸗
wid poráźił Fili⸗
ſtyny y podbił ie /
á wźiął Geth y ze
wſiami iego z rąk
Filiſtynom.

* 2. Sámu. 8. v. 1.

2. Poráźił też y Moábity / ktorzy ſtá
li ſię ſługámi Dawidowemi / á hołd
[A] mu dawáli.

[A] Abo dáry.

3. Czáſu onego Dawid też poráźił
Hádárezerá Krolá Soby w He⸗
máth / gdy ćiągnął áby moc ſwoię [B]
poſtánowił v rzeki Eufrátes.

[B] To ieſt áby páńſtwo ſwoie rozſzerzył áż do rzeki Eufrates.

4. Wźiął tedy Dawid tyſiąc wozow
iego y ſiedmi tyſięcy iezdnych / y dwá
dźieśćiá tyſięcy pieſzych / á ony wſzyt
ki wozy z podćinał / tylko ſto z nich ſo
bie zoſtáwił.

Ciągnęli

5. Ciągnęli też Syryánie z Dámáſz
ku/ áby rátowáli Adárezerá Królá
Soby/ z ktorych Syryánow Dawid
porážił dwá y dwádzieśćiá tyśiecy mę
żow.
6. Y oſádźił ſłużebnymi Syryą oko
ło Dámáſzku/ á byli Syryánie ſługá
mi Dawidowemi oddáwáiąc mu
hołd / y záchował Pan Dawidá
gdźie ſię kolwiek obroćił.
7. Nád to Dawid wźiął tarcze złote
ktore były ſłużebnikow Hádárezero
wych y przyniosł ie do Jeruzálem.
8. Kthemu wźiął z Thebáth y z
Chun miaſt Adárezerowych wiele
miedźi/ z ktorey Sálomon ſpráwił
on kocieł wielki miedźiány/ ſłupy y
ine naczynia miedźiáne.
9. A vſłyſzawſzy Thou Krol He-
mát iż Dawid porážił wſzytko woy
ſko Hádárezerá Królá Soby.
10 Poſłał Adorámá ſyná ſwego do
Królá Dawidá o [c] pokoy rāduiąc
ſię z tego iż walczył z Hádárezerem
y porážił go/ ábowiem Thou wal-
czył z Hádárezerem / przytym też-
poſłał mu wſzytki naczynia złethe
ſrebrne y miedźiáne.
11. Ktore Krol Dawid poświęćił ze
ſrebrem y ze złotem/ ktore był pobrał
od wſzytkich narodow / z Edom/
z Moáb/ z Ammonitow / z Filiſty-
now/ y z Amálechitow.
12. A Abiſáiſyn Sárwie porážił E-
domczykow w dolinie Soli ośmi-
naśćie tyśiecy.
13. Y oſádźił Edom ſłużebnemi/ á by
li wſzyſcy Edomczycy ſługámi Da
widowemi/ y záchował Pan Da-
widá gdźie ſię iedno obroćił.
14 A thák Krolował Dawid nád
wſzytkim Izráelem / czyniąc ſąd y
ſpráwiedliwość wſzemu ludowi
ſwemu.
15. Y był Joáb ſyn Sárwie Hetmá-
nem/ á Jozáfát ſyn Ahiludow Kán
clerzem.
16. Sádok ſyn Achithobow/ y Abi
melech ſyn Abiáthárow byli Kápła
ny/ á Suſá był Piſárzem.
17. Bánáiaſz ſyn Joiády był przełożo
nym nád Cheretczyki y Feletczyki/
á ſynowie Dawidowi napierwſzy
[D] ſłużyli Krolowi.

c Możem to czytáć áby go náwiedźił ábo pozdrowił

D W Żydowſkim ſtoi / Byli v ręki Krolewſkiey.

Kapitu. 19.

1. Dawid poſły wypráwuie do Hánoná Królá Ammonitow ktore on zelżył. 6. Ammonitowie ſię gotuią przećiw Dawidowi. 14. Poráženi ſą dwá kroć.



1. *Sthało ſię
potym iż Ná-
hás Krol Am
monitow v-
márł/ á ſyn ie-
go Krolował
po nim.
2. Tedy rzekł Dawid / Okaże łáſkę
Hánonowi ſynowi Náháſowe-
mu/ iáko thež mnie okázował łáſkę
oćiec iego: Y poſłał Dawid poſły á-
by go ćieſzyli po oycu iego: A thák
przyſzli ſłudzy Dawidowi do zie-
mie Ammonitow ku Hánonowi á-
by go ćieſzyli.
3. Ale Kśiążętá Ammonitow rzekli
do Hánoná/ Izali Dawid czyni po
czćiwość oycowi twoiemu przed to-
bą iż przyſłał ćieſzyć ćię? Azaż ſłuże-
bnicy iego nie przyſzli do ćiebie żeby
wypátrowáli y wyſzpiegowáli zie
mię.
4. Przetho Hánon wźiąwſzy ſługi
Dawidowe ogolił ie/ á przekrawał
w poły ſzáty ich po ſáme łono/ y pu-
śćił ie precz.
5. A niektorzy ſzedſzy opowiedźieli
to Dawidowi o onych mężoch/ prze
ćiwko kthorem on poſłał iż ſię bárzo
ſromáli/ y roſkazał do nich Krol/
Zoſtańćie w Jerycho áż podroſthą
wáſze brody/ á potym ſię wroćićie.
6. A widząc Ammonitowie że the
zelżywość vczynili Dawidowi/ po-
ſłáli Hánon y Ammonitowie tyśiąc
tálentow śrebrá/ áby ſobie zá ty pie-
niądze iednáli wozy y iezdne z [A] Me
zopothámiey/ y z Syriey Máách-
ſkiey y z Soby.
7. Y ziednáli ſobie zá pieniądze dwá
y trzydźieśći tyśiecy wozow/ y Królá
Máách ſkiego z ludem iego: Potym
przyćiągnawſzy położyli ſię z woy-
ſkiem przećiw Medábá/ Ammoni-
thowie też śćiągnęli ſię z miaſth
ſwych/ y przyſzli ku bitwie.
8. Co gdy vſłyſzał Dawid/ poſłał
Joábá ze wſzytkim woyſkiem ludu
rycerſkiego.
9. A wyćiągnawſzy Ammonitowie z
ſzykowáli ſię v brány mieſckiey/ kro
lowie záś ſię ktorzy byli przyiecháli ná
rátunek/ zoſtáli ná ſtronie w polu.
10 Co widząc Joáb że woyſká ku bi-
twie y z przodku y w tył przećiw ie-
mu były zſzykowáne / wybrał ſobie

* 2. Sámu. 10. v. 1.

A W Żydowſkim ſthoi Arámnáhá-raim tho ieſt Syryá w Mezopothámiey / we. 2. kśię. Sámue. nápiſano ieſt z Arám Beth rehob to ieſt w Syryey okoto Antyochiey/ á Sobá známienuie Armenią więcſzą.

ze wſzytkiego woyſká Izráelſkiego
meże ná wybor / y zſzykował woy
ſko przećiw Syryánom.
11. A oſtátek ludu porucżył Abiſáie/
mu brátu ſwemu / y thákże ſie prze/
ćiw Ammonitom zſzykowáli.
12. Rzekł kthemu / Ieſliby Syryá/
nie ná mie byli ſilnieyſzy tedy ty przy
byway mi ná rátunek / á ieſliżby też
Ammonitowie ná ćie byli ſilnieyſzy
tedy ia ćiebie rátuie.
13. Badźże tedy meżnem / á poczynay
ſobie ſtátecżnie zá ludem náſzem / y
zá miáſty Bogá náſzego: A Pan nie
chay tho vczyni co ſie iemu nalepiey
podoba.
14 A ták ſie przybliżył Ioáb y lud kto
ry z nim był / ku potykániu z Syryá/
ny / ktorzy przed nim vćiekli.
15. A obaczywſzy Ammonitowie że
Syryánie tył podáli / vćiekli theż
przed Abiſáiem bráthem iego / y we
ſzli do miáſtá: Zátym też Ioáb wro
ćił ſie do Ieruzalem.
16. Widząc tedy Syryánie iż byli po
rażeni od Izráelithow / wyprawili
poſły y wywiedli Syryány kthorzy
byli zá rzeká / á Sofách hetman woy
ſká Hádárezerowe[a] był[B] przed nimi.
[B] Tho ieſt był ich hetmánem.
17. A gdy to opowiedźiano Dawido
wi / zebrał wſzytki Izráelczyki y prze
práwił ſie przez Iordan / á przyćia/
gnawſzy ku nim zſzykował ſie prze/
ćiw ko nim / á gdy ták Dawid był po
gotowiu przećiw Syryánom / oni
zwiedli z nim bitwe.
18. Ale Syryáni vćiekli przed Izrá/
elity / y poráził Dawid z Syryánow
ſiedm tyſiecy wozow / y czterdźieśći
tyſiecy ludu pieſzego / nád to Sofá/
chá hetmáná woyſká onego zábił.
19. A widząc ſłudzy Hádárezerowi
iż pobići ſą od Izráelitow / vczynili
ſobie pokoy z Dawidem y ſłużyli mu
y ná potym Syryáni nie chćieli wie
cey rátunku dáwáć Ammonitom.

Kapitu. 20.

1. Rabbá zburzone y złupione. 3. Ammoni/
towie vćiśnieni. 4. Filiſthyni po trzy kroć
zwyćiężeni y obrzymi ich pobići.

* 2. Sámu. 10. v. 1. y 12. v. 26.

1. S*Táło ſie po roku te
go czáſu gdy Krolowie
zwykli ćiągnąć ná woy/
ne / iż Ioáb przywiodſzy co meżniey
ſze rycerze / poborzył ziemie Ammoni
tow / á przyćiągnawſzy obległ Ráb/
be ktorą wziął y zborzył / A Dawid
ná ten czás mieſzkał w Ieruzálem.
2. Tedy ziawſzy Dawid korone Kro
lá ich z głowy iego / w ktorey nálazł
wage tálentu złotá / y ktora też byłá
kámieńmi drogiemi oſádzoná / wło
żył ią ná głowe ſwoie / y pobrał bár
zo wiele łupow z miáſtá.
3. Wywiodł też lud ktory w nim był y
dał ie przećiráć pilámi potrzeć wozy
żeláznemi / y ſiekierámi porąbáć / á ták
vczynił Dawid wſzytkim miáſtom
Ammonithſkiem / A potym ſie wro
ćił ze wſzytkim ludem do Ieruzálem
4. † Potym ſtáłá ſie bitwá w Gázer z
Filiſtyny gdźie Sobochái Huſáth/
czyk zábił Sáfáiá z narodu Obrzym
ſkie[o] / á ták Filiſtyni vſkromieni byli
† 2. Sámu. 21. v. 18.
5. Byłá záś druga bitwá z Filiſtyny /
gdźie zábił Elchánán ſyn Iáirow
Láchmiego brátá Goliátowego Ge
theyczyká / ktorego drzewce było iáko
nawoy tkácki.
6. Ktemu też ieſzcze byłá bithwá w
Geth / gdźie był mąż wzroſtu wiel/
kiego co miał po ſześći pálcow / ták iż
było wſzytkich dwádźieśćiá y cztery /
á ten też był z narodu Obrzymſkiego
7. A gdy hánbił Izráelity zábit ieſt
od Ionátháná ſyná Sámáego brá/
tá Dawidowego.
8. A ći ſie byli zrodźili z Obrzymow
w Geth / y pobići ſą przez Dawidá
y ſłużebniki iego.

Kapitu. 21.

1. Dawid zá złą rádą oblicza lud ſwoy. 7.
Co ſie Pánu niepodoba. 14. ktory powie/
trzem pobił ſiedmdźieſiąt thyſiecy ludu /
17. Dawid modli ſie oto Pánu y ofiáry czy
ni ná ołtarzu zbudowánem ná plácu Or/
nánowym.



1. [A]Ec ſzátan po
wſtał przećiw I/
zráelitom / y przy/
wiodł ktemu Da
widá áby policzył
Izráelity.
[A] Kuſił Száthan Dawidá przekłá/dając mu przed oczy zacność ſławe y moc iego / gdyż krolował nád ludem ták wielkim / A Pan Bog niehá/mował Dawidá / owſzem w tym pokuſzeniu odſtąpił od niego do czáſu / á przetoż ſie Dawid w pyche podniosł. O czem páthrz. 2. Sámuel 24. v. 1.
2. Rzekł thedy Dawid do Ioábá y
do przełożonych nád ludem / Idźćie
á obliczćie Izráelity od Berſebá áż
do Dán / á przynieśćie do mnie ſpiſek
żebym liczbe ich wiedźiał.
3. Ná co odpowiedźiał Ioáb / Niech
Pan Bog tyle ſtho kroć rozmnaża
lud ſwoy / izali Krolu Pánie moy
oni wſzyſcy nie ſłużą tobie / czemuż
tego ſzukaſz Pánie moy / ábyś then
grzech

grzech był przyczytan Izráelowi?
4. Ale Joab roſkazániem Krolew-
ſkim przymuſzony wyſzedł / á prze-
ſzedſzy przez wſzytek Izráel / wrocił
ſie potym do Jeruzálem.
5. Y oddał Dawidowi liczbe ludu/
á było wſzytkich Izráelitow [B] tyſiąc
tyſiecy y ſto tyſiecy meżow godnych
ku boiowi: A [C] Judy záś było cztery
ſtá tyſiecy y ſiedmdźieſiąt tyſiecy me-
żow walecznych.
6. Ale Lewitow y Beniámithow
niepoliczył miedzy ony gdyż ſie Jo-
ábowi ono roſkazánie Krolewſkie
przykre widźiáło.
7. To tedy niepodobáło ſie Bogu/
y przeto karał Izráelity.
8. A thák rzekł Dawid do Bogá/
Zgrzeſzyłem bárzo iżem to vczynił/
ále teraz odeymi nieprawość ſłuże-
bniká twego/gdyżem ſobie bárzo głu
pie począł.
9. Y mowił Pan do Gádá [D] Proro
ká Dawidowego/tymi ſłowy.
10 Idź á powiedz thák Dawidowi
odemnie / Ja trzy rzeczy przepuſz-
czam náćie / obierz ſobie iedne z nich
ábych ia nád tobą ſpełnił.
11. Tedy przyſzedł Gád ku Dawido
wi / y rzekł do niego / Thák mowi
Pan / obierz ſobie.
12. Abo [F] głod przez trzy látá: Abo że
byćie nieprzyiaćiele twoi trapili / á
iżbyś porážon był mieczem ich / Abo
żeby przez thrzy dni miecz Páńſki
y mor był w ziemi / á Anioł Páń-
ſki borzył we wſzythkich gránicach
Izráelſkich / Przeto theraz obácz co
mam odpowiedźieć temu ktory mie
poſłał.
13. Y rzekł Dawid do Gádá / Jeſtem
bárzo vtrapiony / niechay proſzę w
pádnę w rece Boże gdyż bárzo wiel
kie ſą miłoſierdźia iego / á niechay
nie wpadam w rece ludzkie.
14 A ták dopuśćił Pan mor ná Izrá
elczyki / á pomárło z nich ſiedmdźie
ſiąt tyſiecy meżow.
15. Nád tho poſłał Bog Aniołá do
Jeruzálem áby ie wygłádził / A gdy
iuż ie począł borzyć widźiał Pan y
zlithował ſie nád oną kaźnią / y rzekł
Aniołowi borzącemu / Doſyć teraz
niech przeſtánie reká twoiá: A An-
ioł sthał podle płácu Ornáná Jebu
zeyczyká.
16. Podniozſzy tedy Dawid oczy ſwe
widźiał Aniołá Páńſkiego kthory

[B] We wtorych kſięgách Sámue. Ka. 24. v. 9. nápiſano ieſt ośm ſet tyſiecy kthora liczbá mnieyſza ieſt trzemi ſty thyſiecy / á wedle dokthorow żydowſkich w kſię. Sám. ieſt wzmienká liczby tákowey iáka oddał Joáb Dawidowi kthora vczynił nie ſchućią / á przeto nie zupełna byłá / Ale tu o pewney liczbie mowi.

[C] W kſięgách Sámuelowych nápiſano ieſt pięć ſet tyſiecy / ktora liczbá mnieyſza ieſt trzydźieśćia thyſiecy / A przetoż żydowie powiedáią iż Kſiążetá y przednieyſzy ludźie tu ſie nie zamyſláią / á wſzákże może być że ſie thy liczby iákiemkolwiek ſpoſobem odmienią / A przetoż niemamy ſie o tho fráſowáć iáko też y o potomſtwiech. O czym maſz nápiſano wyżſzey Kap. 3. v. 5.

[D] W żydowſkim ſtoi widzącego.

[E] 2. Sámuelowych Ká. 24. v. 13. miánowáne ſą ſiedm lath głodu gdźie liczbá oná ſiedm pewna położona ieſt zá liczbe niepewną iáko to czeſto kroć w piſmie ſwiętym obaczyć możemy.

ſtał miedzy ziemią y niebem z doby-
tym mieczem ktory był obrocony prze
ćiw Jeruzálem / A przetoż Dawid v
padł ná oblicze ſwoie y z ſthárſzemi
obłokſzy ſie w wory.
17. Zátym rzekł Dawid do Bogá/
Izalim nie ia roſkazał liczyć ludu?
iámći ſam zgrzeſzył y bárzo źle vczy
nił / ále ty owieczki w czymże wyſtąpi
ły? O Pánie Boże moy niech ſie re-
ká twoiá obroći ná mię y ná dom oy
cá mego / á karánie to niechay bedźie
oddalone od ludu twego.
18. Tedy Anioł Páńſki rzekł do Gá-
dá áby rzekł Dawidowi / żeby ſzedł
y zbudował ołtarz Pánu ná płácu
Ornáná Jebuzeyczyká.
19. A ták Dawid ſzedł wedle ſłowá
ktore mowił Gád imieniem Páń-
ſkim.
20 Tedy obeyrzawſzy ſie Ornán wi
dźiał Aniołá onego / á czthérzey ſy-
nowie iego kthorzy z nim byli ſkryli
ſie / á ſam młoćił pſzenice.
21. Y ſzedł Dawid do Ornáná / ktory
weyzrawſzy obaczył Dawidá / á z
ſzedſzy z onego boiſká kłániał ſie Da
widowi áż do ziemie.
22 Zátym rzekł Dawid do Ornáná/
Day mi płác thego boiſká zá pew-
ne pieniądze ábym ná nim poſtáwił
ołtarz Pánu áby przeſthało karánie
nád ludem.
23 Y odpowiedźiał Ornán Dawi-
dowi / Weźmi gi ſobie Krolu Pá-
nie moy á czyń to co ſie tobie podoba/
Y k temu dáię oto woły ná ofiáry pa
lone / y wozki do drew / y pſzenice ná
ofiáre / ia to wſzytko dam.
24 A Dawid odpowiedźiał Orná-
nowi / Nie ták, Owſzem kupie gi zá
zupełne pieniądze / Abowiem nie
wezmę co twego ieſt od ćiebie / ábym
ia Pánu dármo ofiáry palone czy
nić miał.
25 A ták Dawid dał Ornánowi zá
on płác [F] ſyklow złotych ſześćſet pod
wagą.
26 Y poſtáwił tám Dawid Ołtárz
Pánu / á ofiárował ofiáry palone y
ſpokoyne / wzywał też Páná / Ktory
go wyſłuchał [G] przez ogień z niebá
ná Ołtarzu paloney ofiáry.
27 Zátym rzekł Pan do Aniołá áby
włożył miecz ſwoy w poſzwy.
28 A ták widząc Dawid iż go wy-
ſłuchał pan ná płácu Ornáná Jebu
zeyczyká / támże ofiáry czynił.

[F] W kſięgách Sámuelowych nápiſano ieſth iż dał piećdzieſiath ſyklow srebrnych.

[G] Kthory ſpuśćił z niebá / y ſpalił ony ofiáry.

19. A Przybytek Páńſki ktory był v-
czynił Moiżeſz ná puſzczy/ y Oł-
tarz palonych ofiar/ czáſu onego był
w niektorey káplicy w Gábáon.
20 Ale nie mogł Dawid iść do niego
áby ſie Páná[1] rádźił/ ábowiem ſie
był vlekł mieczá Anioła Páńſkiego.

[1] To ieſth áby Páná wzywał.

Kápitu. 22.

2. Dawid zbiera rzeczy potrzebne ku budowániu Kośćiołá. 6. Roſkázuie Sálomonowi áby gi zbudował. 9. Pod figura Sálomonowa Kryſthus ieſt obiecan Dawidowi.



1. Atym rzekł
Dawid/ [A] Ten
ći ieſt dom Pá-
ná Bogá/ á ten
ći ieſt Ołtarz dlá
ofiáry paloney
zá lud Izráelſki

[A] Ty słowá śćiagá ia ſie do wierſzá. 26 przyſzłego Kápitulum.

2. Y roſkazał zebráć cudzoźiemce kto-
rzy byli w źiemi Izráelſkiey/ á z nich
náznáczył murárze áby ćioſáli ká-
mienie gládkie ku budowániu Ko-
śćiołá.
3. Nágotował też Dawid wiele że-
lázá/ ná gwoźdźie do drzwi y do zbi-
iánia/ y miedźi ták wiele iż iey wagi
niewiedźiano.
4. Ktemu też drzewa cedrowego bez
liczby/ ktorego Sydończycy wielkie
mnoſtwo náwieźli do Dawidá.
5. Tedy rzekł Dawid/ Sálomon ſyn
moy ieſt młode dźiećię/ á Pánu dom
ma być zbudowány wielki y známie-
nity/ ktoregoby imię y ſławá po w-
ſzytkiey źiemi byłá/ przeto teraz ná-
gotuię mu wſzytko: A ták Dawid
przed śmierćia ſwa nágothował o-
nych rzeczy bárzo wiele.
6. Y przyzwał Sálomoná ſyná ſwe-
go/ á roſkazał mu áby Pánu Bogu
Izráelſkiemu dom zbudował.
7. Nád to ieſzcze mowił Dawid do
Sálomoná ſyná ſwego/ Vmyśli-
łem był zbudowáć dom imieniowi
Páná Bogá mego.
8. Ale Pan do mnie mowił tymi ſło-
wy/ * Rozlałeś wiele krwie/ á zwio-
dłeś wielkie bitwy/ A przetho iżeś
przede mna thák wiele krwie ná źie-
mię rozlał/ nie bedźieſz budował
Domu imieniowi memu.

* Niżey. 28. v. 3.

9. Oto ſie tobie národźi ſyn/ kthory
bedźie meżem ſpokoynem/ ábowiem
mu dam odpoczynienie od wſzytkich
nieprzyiaćioł iego ze wſzad/ A prze-
toż imię iego bedźie Sálomon/ ábo-
wiem zá czáſow iego dam pokoy y
odpoczynienie Izráelitom.
10 † A on zbuduie Dom imieniowi me-
mu/ y bedźie mi zá ſyná/ á ia mu bede
zá oycá/ y vtwierdzę ſtolicę Krole-
ſtwá iego nád Izráelem áż ná wieki

† 2. Sámu. 7. v. 13. 1. Krol. 5. v. 5. V Żydow. 1. v. 5.

11. Teraz tedy ſynu moy Pan niech
przy tobie bedźie/ áby ſie tobie ſzcze-
śliwie wodźiło/ zbuduyże Dom Pá-
nu Bogu twemu iáko o tobie mowił
12. Przytym niech ćię Pan Bog ob-
dárzy rozumem y dowćipem/ żebyś
mogł roſkázowáć nád Izráelem/
y záchowywáć zakon Páná Bogá
twego.
13. Abowiem thedy bedźieſz ſzcześli-
wym gdy bedźieſz záchowywał y
ſtrzegł przykazánia y ſadow kthore
Pan roſkazał Izráelowi przez Mo-
iżeſzá: Badźże tedy ſtátecznem y me-
żnym/ y nie boy ſie áni ſie lekáy.
14 Oto ia z vboſtwá ſwego nágoto-
wałem do domu Páńſkiego ſto ty-
ſiecy tálentow złotá/ y srebrá tyſiac
tyſiecy tálentow/ przytym miedźi y
żelázá ták wiele iż wagi iego nie wie-
dza/ ná koniec drzewá y kámienia
nágotowałem/ á ty ieſzcze do tego
wiecey przydaſz.
15. Nád to maſz v ſiebie wiele robot-
nikow/ gornikow/ murárzow/ y ćie-
śli/ y inych vmieietnych rzemieśni-
kow do wſzelákiey roboty.
16. A gdyż maſz złotá ſrebá miedźi y że-
lázá bez liczby/ gotuyże ſie do tey ſprá-
wy/ á Pan z toba niech bedźie.
17. Y roſkazał Dawid wſzytkim Kśia-
żetom Izráelſkim áby pomogli kte-
mu Sálomonowi ſynowi iego.
18. Mowiac ták/ Izali pan Bog wáſz
nie ieſt z wámi/ y dał wam odpoczy-
nienie ze wſzad/ gdyż obywátele tey
źiemie podał w rece moie/ y źiemiá tá
poddáná ieſt Pánu y ludowi iego.
19. Teraz tedy ſkłońćie ſerce ſwey du-
ſze ſwoie ábyśćie Páná Bogá wáſze-
go ſzukáli/ á chuthliwie zbuduyćie
świety Przybytek Páná Bogá/ że-
byśćie tám przeprowádźili Skrzy-
nię przymierza Páńſkiego/ y naczy-
nia świete Boże/ do Domu ktory be-
dźie zbudowan imieniowi Páńſkie-
mu.

Kápitu-

Kápitu. 23.

1. Dawid będąc iuż stáry postánowił Sálomoná Krolem. 3. Liczbá Lewitow. 4. Y vrzędy ich. 13. Aaron y synowie iego nawyższy kápłani. 14. Synowie Moiżeszowi.

1. Ták Dawid
będąc stáry y zeszły
w leciech/ postáno
wił Sálomoná sy
ná swego Krolem
nád Izráelem.
2. Y zebrał wszytki Książętá Izráel/
skie z kápłanmi y z Lewity.
3. Gdźie obliczono Lewity począw
szy od tych ktorym było trzydźieśći
lat y wyższey/ y było obliczonych po/
głowia mężczyńskiego trzydźieśći y
ośm tysięcy.
4. Z tych postánowieni są cztery y
dwádźieśćiá thysięcy áby pilnowáli
posługowánia domu Páńskiego/ á
przełożonych záśie y sędźiow było
sześć tysięcy.
5. Ktemu cztery tysiące odźwiernych
ktorzy chwálili Páná ná instrumen
ćiech tych też cztery tysiące ktore on
spráwił ku chwaleniu.
6. Y rozdźielił ie podług częśći sy/
now Lewi*/ to iest Gersoná/ Káá/
thá y Meráry.
7. Gersonitowie byli/ Leedán y Se
mei.
8. Synowie Leedánowi byli/ Iechiel
przednieyszy/ Zethám Ioel trzey ich.
9. Synowie Semeiowi byli/ Selo
mit Hozyel y Arán trzey ich/ A ći byli
przednieyszy z domu Leedánowego
10. Ktemu synowie Semeiowi byli/
Ieháth/ Zyná/ Iaus y Báryasz/ Ći
czterzey byli synowie Semeiowi.
11. Iehath był pierwszy/ Zyná wto/
ry ále Iaus y Báryasz niemieli wiele
dźiatek/ przeto byli policzeni zá ied/
no pokolenie y zá ieden dom.
12. Synowie Káátowi byli/ Am/
rám/ Isáár/ Hebron y Ozyel czte/
rzey ich.
13. † Synowie Amrámowi byli/ Aa
ron y Moiżesz ⁄⁄/ ále Aaron był odłą
czon/ áby poświęćił przybytek ná/
świętszy y z syny swemi ná wieki że
by też kádźili przed Pánem/ służyli
mu/ y błogosłáwili w imie iego áż
ná wieki.
14. A synowie Moiżeszá mężá Boże
go policzeni są w pokoleniu Lewi.

* 2. Mo. 6. v. 17. Wyższey. 6. v. 1.

† 2. Mo. 2. v. 2. y. 6. v. 20.
⁄⁄ v Żyd. 5. v. 4.

15. ♀ Ktorego Moiżeszá synowie by/
li/ Gersom/ y Eliezer.
16. Syn záśie Gersomow był/ Se/
buel pierwszy.
17. A syn Eliezerow był/ Rehábiasz
pierwszy/ y niemiał Eliezer synow
inych/ ále synow Rehábiaszowych
było bárzo wiele.
18. Syn Isáárow był/ Selomith
pierwszy.
19. Synowie Hebronowi byli Ieryau
pierwszy/ Amáryasz wtory/ Iáhá/
zyel trzeći/ Iekmáám czwarty.
20. Synowie Ozyelowi byli/ Micha
pierwszy/ Iesyasz wtory.
21. Synowie Meráry byli/ Moholi y
Musy/ á synowie Moholiego byli/
Eleázár y Cys.
22. Y vmárł Eleázár nie máiąc sy/
now iedno corki ktore spoymowáli
synowie Cysowi bráćia ich.
23. Synowie Musy byli/ Moholi/
Eder/ y Ierymoth/ trzey ich.
24. Ći są synowie Lewi wedle do/
mow oycow ich przedniejszy z naro
du káżdego policzeni káżdy miáno/
wićie z osobná ktorzy pilnowáli po/
sługowánia w domu Páńskiem/ po
czawszy od tych ktorym było dwádźie
śćiá lat y wyższey.
25. Abowiem rzekł Dawid/ Pan
Bog Izráelski dał odpoczynienie lu
dowi swemu/ y będźie mieszkał w
Ieruzálem áż ná wieki.
26. Ktemu Lewitowie iuż nie będą
nośić przybytku/ y wszytkiego naczy
nia ku posługowániu iego.
27. A ták wedle ostátniego postáno/
wienia Dawidowe° policzono Le
wity/ począwszy od tych ktorym by/
ło dwádźieśćiá lat y wyższey.
28. Y poruczył ie synom Aarono/
wym ná posługowánie Domu Páń
skiego/ w przysionkách/ w gmáchách/
y we wszythkim ochędożeniu rzeczy
poświęconych/ y w pracey około po
sługowánia Domu Bożego.
29. Przytym około chlebá pokłádne/
go/ około mąki ná ofiáre/ y około
plackow nie kwászonych rzeczy smá
żonych y wszelkiey miáry.
30. A iżby stáli káżdego záránia ku
wysławiániu y chwaleniu Páná
á tákże y od wieczorá.
31. Nád to przy káżdym oddáwániu
paloney ofiáry pánu we dni Sobot
ne ná nowiu mieśiącá y w vroczyste
świętá wedle liczby y porządku kto

♀ 2. Mo. 2. v. 22. y. 18. v. 3.

ry iest im náznáczon vsthawicznie
przed Pánem.
32 Aby pilno strzegli Przybytku zgro
mádzenia y rzeczy świetych czyniac
temu dosyć coby im roskazáli syno-
wie Aaronowi brácia ich około po-
sługowánia w Domu Páńskim.

Kapit. 24.

1. Miedzy syny Aaronowe rozdzielone sa vrzędy Kościelne. 6. Przednieyszy miedzy nimi. 20. Ostátek Lewitow.

1. Synowie Aa-
ronowi tym spo-
sobem rozdzieleni
byli / *Synowie
Aaronowi byli:
Nádáb/Abiu/ E
leázár/ y Ithámár.

*4. Mo. 3. v. 2. y. 20. v. 60.

2. † Ale Nádáb y Abiu vmárli przed
oycem swoim/ á nie mieli pothom-
stwá: A przetoż Eleázár y Ithámár
Kápłáństwo otrzymáli.

† 3. Mo. 10. v. 2.

3. Y rozdzielił ie Dawid/ to iest Sá
doká z synow Eleázárowych / y A-
chimelechá z synow Itámárowych/
[A] áby służyli iedni po drugich.

A W żydowskim sthoi wedle liczby ich y wedle vrzedu ich.

4. Y náleziono wiecey synow Eleá-
zárowych ktorzy byli przednieyszy z
domow/ niż synow Itámárowych/
A ták podzielenisa/ miedzy syny E-
leázárowemi było szesnaście przed-
nieyszych wedle domow oycowskich
á miedzy Syny Ithámárowemi by-
ło ich osm wedle domow oycow ich
5. A rozdzieleni sa losem ták [B] ieden
iáko y drugi/ ábowiem byli przełoże
ni mieysca świetego/ y [C] przełożeni
domu Bożego/ ták z synow Eleázá
rowych iáko y z synow Ithámáro-
wych.

B Abo iedni od drugich.

C W żydowskim stoi/ przełożeni Boży.

6. A Semeiasz syn Náthánáelow
pisarz z pokolenia Lewi popisał ie
przed Krolem y Ksiażethy / y przed
Sádokiem Kápłanem / y Achime-
lechem Synem Abiáthárowem / y
przednieyszymi z domow Kápłáń-
skich y Lewitow / á ieden dom ná-
znáczono Eleázárowi á drugi I-
thámárowi.
7. Pierwszy los padł ná Ioiárybá/ á
drugi ná Jedeiá.
8. Trzeci ná Hárymá/ czwarty ná
Seorymá.
9. Piathy ná Melchiaszá/ szosty ná
Máiámáná.
10 Siodmy ná Akkosá/ osmy ná Abie
11. Dziewiaty ná Jesnego / dziesiaty
ná Secheniaszá.
12. Jedennasty ná Eliásybá/ dwána
sty ná Jákimá.
13. Trzynasty ná Hofá/ czternasthy
ná Isbáábá.
14 Pietnasty ná Belge/ szesnasty ná
Emmerá.
15. Siedmnasty ná Hezyrá/ osmyna
sty ná Happozezá.
16. Dziewietnasthy ná Fetheiaszá/
dwudziesty ná Hezechielá.
17. Pierwszy y dwudziesty ná Jáchi
ná/ wtory y dwudziesty ná Gámulá
18. Trzeci dwudziesty ná Dáláiászá/
dwudziesty czwarty ná Máázyasza
19. Tenci iest porzadek około posłu-
gowánia ich gdy mieli wchodzić do
domu Páńskiego każdy w swym rze
dzie pod poruczeństhwem Aaroná
oycá ich / iáko mu był roskazał Pan
Bog Izráelski.
20 A z synow Lewi ktorzy byli po-
zostáli z potomstwá Amrámá / był
Subáel / á z synow Subáelowych
Jehedeiasz.
21. Z synow Ráhábiaszowych / był
Jesyasz przednieyszy.
22 Z Isááry był Sálemoth/ ktorego
syn był Jáháth.
23 Synowie Jeryaszowi/ Amáryasz
wtory / Jáházyel trzeci / Jekmáám
czwarty.
24 Syn Ozyelow był Michás/ á syn
Micháśow był Sámir.
25 Brát Micháśow był Jesyasz/ á syn
Jesyaszow był Zácháryasz.
26 Synowie Merary byli / Moholi
y Musy/ á syn Ozyaszow był Beno.
27 Synowie Merary z Ozyaszá byli/
Beno/ Soám/ Záchur/ y Hebry.
28 Syn też Moholiego Eleázár kto
ry niemiał dzieci.
29 A Cysow syn był/ Jerámeel.
30 Synowie Musy byli/ Moholi/
Eder/ y Jerymoth/ A cić byli syno-
wie Lewi wedle domow oycow ich
31. Y miotáli losy [D] z brácia swa syny
Aaronowemi przed Krolem Da-
widem y Sádokiem / y Achimele-
chem / y Ksiażety domow Kápłáń-
skich/ y domow Lewitow/ [E] każdy
przednieyszy z bráthem swem na-
mnieyszym.

D W żydowskim stoi przećiwko.

E To iest ták przednieyszym iáko y podleyszym dosthało sie mieysce.

Kapit. 25.

1. Porządek Kántorow y śpiewakow. 8. Ktore losem postánowiono.

Przytym

A Abo przy Krolu śpiewáli Proroctwá.

B W Żydowskim stoi w słowiech ábo w rzeczách y spráwach Bożych

C To iest ten Hemán Prorokowáł o Dawidźie/ iż miáł sobie dostáć wielkiey chwáły sławy y wielmożnośći ktore sie tu rzeczy przez rog znaczą.

1. WRzythym Dawid y Het
máni odłaczy
li syny Asáfá/
Hemáná/ y Je
dytuná ná po
sługowánie/
ktorzy Proroctwá gráli ná skrzypi-
cách/ ná hárfách /y ná cymbalech/
ktorych mężow byłá pewna liczbá/ á
káżdy vrzędu swego pilnowáł.
2. Z synow Asáfowych był/ Záchur/
Jozef/ Náthániasz /y Asárel/ A ći
synowie Asáfowi byli pod moca A-
sáfowa/ kthory prorokowáł ná [A] ro
skazánie Krolewskie.
3. A z synow Jedythunowych byli/
Godoliasz/ Sory/ Jesáiasz/ Hásá
biasz/ y Máthathyasz/ sześć ich pod
moca oycá ich Jedythuná/ ktory pro
rokowáł ná hárfie wyznawáiac y
chwalac Páná.
4. Z synow Hemánowych/ Bokcyasz
Máthániasz/ Ozyel/ Sebuel / Je-
rymoth/ Hánániasz/ Hánáni/ Eli
áthá/ Geddelthy/ y Romámthyezer
Jesbákássá/ Mellothy/ Othyr/ Má
házyoth.
5. Ci wszyscy byli synowie Hemáno
wi widzacego Krolewskie [B] w służ
bie Bożey ku [C] wywyższeniu rogu/
á tych czternaśćie Bog dał Hemáno
wi y trzy corki.
6. Ci wszyscy byli pod moca oycow
swych/ gráiac ná cymbalech/ ná skrzy
picách/ y ná árfách / ku posługowá
niu w domu Bożem/ á Asáf/ Jedy
thun/ y Hemán byli pod poruczeni-
stwem Krolewskim.
7. A tych wszytkich z bráćia ich kto-
rzy byli vmieiętnemi y ćwiczonemi
w piosnkách Pánskich / było dwie
śćie ośmdźiesiat y ośm policzonych.
8. Y miothali losy miedzy soba o v-
rząd/ ták máły iáko y wielki/ ták ná-
uczony iáko y nie vczony.
9. Y padł pierwszy los ná Asáfá/ to
iest ná Jozefá/ á wtory ná Godoli-
aszá/ ktorych z bráćia y z syny iego by
ło dwánaśćie.
10 Trzeći ná Záchurá/ ktorego sy-
now y bráćiey było dwánaśćie.
11. Czwarty ná Isárego/ ktorego też
synow y bráćiey było dwánaśćie.
12. Piaty ná Náthániaszá/ tego też
synow y bráćiey było dwánaśćie.
13. Szosty ná Bokcyaszá/ ten też miał
synow y z bráćia dwánaśćie.
14 Siodmy ná Jesreelá ktory też miał
synow y z bráćia dwánaśćie.
15. Osmy ná Jesáiaszá/ kthorego sy-
now y bráćiey było dwánaśćie.
16. Dźiewiaty ná Máthániaszá / á
tego też synow y z bráćia było dwá-
naśćie.
17. Dźieśiaty ná Semeiaszá / ktore-
go też synow było y z bráćia dwána-
śćie.
18. Jedennasty ná Azárelá/ á iego sy-
now y bráćiey było dwánaśćie.
19. Dwánasty ná Hásábiaszá/ ktore-
go synow y bráćiey było dwánaśćie.
20 Trzynasty ná Subáelá/ tego też
synow było y z bráćia dwánaśćie.
21. Czternasty ná Máthathyaszá /
ktorego synow y bráćiey było dwá-
naśćie.
22 Pietnasty ná Jerymothá/ ktore-
go synow z bráćia było dwánaśćie.
23 Szesnasty ná Hánániaszá/ á tego
też synow y bráćiey było dwánaśćie.
24 Siedmnasty ná Jesbákásse/ te-
go thez synow było y z bráćia dwá-
naśćie.
25 Osmynasty ná Hánániego/ ten
miał też synow y bráćiey dwánaśćie
26 Dźiewiętnasty ná Mellote/ kto
ry miał synow z bráćia dwánaśćie.
27 Dwudźiesty ná Eliáthá/ á tego
też synow było y z bráćia dwánaśćie.
28 Dwudźiesty pierwszy ná Otyrá/
ktory miał synow y bráćiey dwána-
śćie.
26 Dwudźiesty wtory ná Geddelte-
go ktorego synow było y z bráćia dwá
naśćie.
30 Dwudźiesty trzeći ná Máházy-
othá/ tego też synow było y bráćiey
dwánaśćie.
31. Dwudźiesty czwarty ná Romám
thyezerá/ kthorego synow y bráćiey
było dwánaśćie.

KApit. 26.

1. Odźwierni. 12. Przednieyszy strożowie kośćielni. 20. Y podskarbiowie.



1. ODźwierni záśie ták sa rozdźieleni/ z Korythow/ Mesellemiasz syn Korego z synow Asáfowych.
2. Synowie Meselemiaszowi/ Zá
cháryasz pierworodny/ Jádyel po

nim/Zábádyasz trzeci/á Játhánáel
czwarty.
3. Elám piathy/Johánán szosty/á
Eliocnái siodmy.
4. Synowie zásie Obededomowi/
Semeiasz pierworodny/Jozábád
wtory/Joáhá trzeci/Sáchár czwar
ty á Náthánáel piaty.
5. Amiel szosty/Izáschár siodmy/
Folláthy osmy/ ábowiem mu Bog
błogosłáwił.
6. Semeiaszowi thez synowi iego
národziło sie synow ktorzy rzadzili
domem oycowskiem/bo byli mezo/
wie zacni.
7. Byli tedy synowie Semeiego/Ot
ni/Ráfáel/Obed/Elzábád/y brá/
cia iego ludzie zacni/przytym Eliu
y Sámáchiasz.
8. Wszyscy ći byli z synow Obede/
domowych/ták sámi iáko y synowie/
iáko tez y bráćia ich ludzie godni ku
posłudze/ktorych poszło szescdziesiat
y dwá z Obededomá.
9. Synow zásie Meselemiego y z brá
ćia ich/było osmnascie mezow god/
nych.
10 Synowie tez Hosy ktory poszedł
z Merárytow byli/Semry przed/
nieyszy/nie izby był pierworodnē/ále
iz go oćiec ie° vczynił przednieyszym
11. Wtory po nim był Helkiasz/trze
ći Tábeliasz/czwarty Zácháryasz/á
wszytkich synow y bráćiey Hosy by/
ło trzynaśćie.
12. Ci sa rozdzieleni ná odźwierne/á
by byli przednieyszymi nád straza z
bráćia swa/ku posługowániu w do
mu Páńskim.
13. Y rzućili los ták máły iáko y wiel
ki wedle domow narodow swoich
do kázdey brany.
14 A padł los Selemiaszowi ku W/
schodu słońcá/Zácháryaszowi zásie
synowi iego człowiekowi w porá/
dzie madremu rzućili los/y przy/
padł mu od Pułnocy.
15. A zásie ná Obededomá od Połud
nia: A ná syny iego nád domem [A] A
supim.
16. Ná Sefimā zásiey Hose strona Zá
chodnia z brana [B] Sálecheth ná śćie
szce ktora idzie ku gorze/gdzie byłá
iedná straz przećiw drugiey.
17. Od Wschodu słońcá było szesć
Lewitow/á od Pułnocy ná dzień
czterzey/od Południa ná dzień czte
rzey/á nád domem Asupim po dwu

[A] Tho był dom gdzie sie stharszy schodzili rádzić o rzeczách kościelnych.
[B] Te bráne thak zwano iz tám przez nie wyniátowano plugásthwá z kościołá y smieći.

18. V komory [C] Párbár od Záchodu
było ich czterzey ná drodze á dwá v
sámey komory.
19. A tenći iest rozdział odźwiernych
synow Korey synow Meráry.
20 Potym z Lewitow/Achiasz był
nád skarby Domu Bozego/y nád
skárby rzeczy poświeconych.
21. Z synow Leedáná Gersonity przed
nieyszy w domu iego byli Jehielito/
wie.
22 Z Jehielithow byli/Zethám/
y Joel brát iego nád skárby Domu
Páńskiego.
23 Z Amrámitow tez/z Isárytow/z
Hebronitow/y z Ozyelitow.
24 A Sebuel syn Gersomá syná Moi
zeszowego był przełozonym nád skár
by.
25 Bráćia zásie iego z Eleázárá/ktory
miał syná Rechábiaszá/á thego syn
był Jesáiasz/á tego Jorám/kthory
miał syná Zechry/á tego syn był Se
lomith.
26 Ten Selomith y bráćia iego byli
nád wszytkimi skárby rzeczy poświe
conych kthore poświećił Dawid
Krol/y przednieyszy z domow/rot/
mistrze/setnicy y hetmáni woyská.
27 Z łupow woiennych ktore oddáli
ná opráwe domu Páńskiego.
28 Y to co był oddał Sámuel widza/
cy/y Saul syn Cysow/y Abner syn
Nerow/y Joáb syn Sárwie/y ini
wszyscy co kolwiek oddáli to było w
reku Semelitowych y bráćiey iego.
29 Z Isárytow zásie byli wysádzeni
Choneniasz y synowie ie° nád sprá/
wámi pospolithemi/ bedac sedzimi y
przełozonemi nád Izráelem.
30 Z Hebronithow zásie Hásábiasz y
bráćia iego mezowie zacni/ktorych
było tysiac y siedmi set/ ći byli przeło/
zonemi nád Izráelem zá Jordanem
od Zachodu słońcá/w kázdey sprá/
wie Páńskiey y posłudze Krolew/
skiey.
31. Ale przednieyszy z Hebronithow
był Jedyász/wedle domow y naro/
dow iego: Czterdziestego tedy ro/
ku zá Krolestwá Dawidowego szu
káno y nálezionno miedzy nimi meze
zacne w Jázer Gáláádskiem.
32 A bráćiey iego ludzi godnych było
dwá thysiacá y siedmi set przedniey/
szych z domow/ktore Krol Dawid
przełozył nád Rubenity/nád Gády
tháni/y nád połowica pokolenia
Mánásse/

[C] To iest naczynia koscielnego.

Mánáſſeſowego/we wſzytkich ſprá
wách Bożych y Krolewſkich.

KApit. 27.

1. Rozdźiał ludu ná dwánaśćie hufow v-
ſtáwionych ku służbam Krolewſkim. 16.
Przełożeni ich. 25. Podſkárbiowie Krole-
wſcy.

1. ZAkże ſynowie
Izráelſcy według
liczby ſwey/to ieſt
przednieyſzy z do-
mow/rotmiſtrze/
y ſetnicy/ y námie
ſtnicy ich ſłużyli Krolowi we wſzyt
kich potrzebách wedle pożythkow
ſwoich/ á odchadzáli y przychadzáli
ná káżdy Mieſiąc przez rok/ á w káż
dym poczćie było ludu dwádzie-
śćiá y cztery tyſiące.
2. Jesboám ſyn Zábdyelow był prze
łożonem poczthu pierwſzego przez
pierwſzy Mieſiąc/ á pod iego poru
czeńſtwem było ludu dwádźieśćiá y
cztery tyſiące.
3. Ybył przednieyſzym z ſynow Fá-
res nád wſzytkimi Rotmiſtrzmi hu
fow Mieſiącá pierwſzego.
4. Dodyaſz Ahohitczyk był przełożo
nem nád drugiem pocztem Mieſią-
cá drugiego/ á w iego hufie był po
nim przednieyſzy Mácelloth / pod
tego thez poruczeńſtwem było ludu
dwádźieśćiá y cztery tyſiące.
5. Trzećiego hufu ná trzeći Mieſiąc
był przełożonem Bánáiáſz ſyn Ioiá
dy nawyżſzego Káplaná/w ktore-
go poruczeńſtwie było ludu dwá-
dźieśćiá y cztery tyſiące.
6. Ten Bánáiáſz był názacnieyſzym
miedzy trzemi dźieſiąt/nád ktoremi
był przełożonem/á po nim w iego hu
fie był namieſtnikiem Amizádáb ſyn
iego.
7. Czwarthy czwartego Mieſiącá
był Aſáel brát Joábow/á namieſtni
kiem iego był Zábádyaſz ſyn iego /
ktory w ſwym hufie miał thez ludu
dwádźieśćiá y cztery tyſiące.
8. Piąty rotmiſtrz Mieſiącá piąte-
go był Sámáhot Jezráhitczyk / w
ktorego hufie było ludu cztery á dwá
dźieśćiá tyſięcy.
9. Szoſty Mieſiącá ſzoſtego był Hi
rá ſyn Akceſow Thekuitczyk w kto
rego hufie było cztery á dwádźieśćiá
tyſięcy.
10 Siodmy Mieſiącá ſiodmego był
Heles Falonithczyk z ſynow Efrá
im/ktory w ſwym hufie miał ludu
dwádźieśćiá y cztery tyſiące.
11. Oſmy Mieſiącá oſmego był So-
bochái Huſáthczyk kthory poſzedł z
Zárachitow/á w thego hufie ludu
było cztery á dwádźieśćiá tyſięcy.
12. Dźiewiąty Mieſiącá dźiewiąte-
go był Abiezer Anáthothczyk z ſy-
now Jeminy/w ktorego hufie było
cztery á dwádźieśćiá tyſięcy.
13. Dźieſiąty Mieſiącá dźieſiąthego
był Máhárái Nethofátczyk kthory
poſzedł z Zárachitow/á w tego hu
fie było cztery á dwádźieśćiá tyſięcy.
14 Jedenaſty Mieſiącá iedenaſtego
Był Bánáiáſz Fárátoński z ſynow
Efráim/w ktorego hufie było czte
ry á dwádźieśćiá tyſięcy.
15. Dwánaſty Mieſiącá dwánaſte-
go był Holdái Nethofáthczyk z do-
mu Otonielowego/w ktorego pocz
ćie było ludu dwádźieśćiá y cztery ty
ſiące.
16. Nád to ini nád pokoleniem Izrá
elſkim byli przełożonemi/Nád Ru-
benithy był Kſiążęćiem Eliezer ſyn
Zechry/Nád Symeończyki Sáfáty
áſz ſyn Máácha.
17. Nád Lewitámi Háſábiáſz ſyn Ká
muelow/Nád Aaronithy Sádok.
18. Nád Juda Eliu ktory był z brá-
tow Dawidowych/A nád Izáſchá
ryty Amry ſyn Michaelow.
19. Nád Zábulończyki Jeſmáiaſz ſyn
Abdyaſzow/A nád Neftálimczyki
Jerymoth ſyn Ozryelow.
20 Nád Efráimity Ozeaſz ſyn Ozá
zyaſzow:A nád połowicą pokolenia
Mánáſſeſowego Joel ſyn Fádáia-
ſzow.
21. Nád drugą połowicą pokolenia
Mánáſſeſowego w Gáláádzie Jád
do ſyn Zácháryaſzow: A nád Beni
ámithy Jáſyel ſyn Abnerow.
22 Nád Dánity Azárel ſyn Jerohá
mow:A thyć ſą Kſiążętá pokolenia
Izráelſkiego.
23 A nie wźiął Dawid w liczbę ich
żadnego coby miał mniey dwudźie-
ſtu lat: Abowiem Pan był powie-
dźiał iż miał rozmnożyć ſyny Izráel
ſkie iáko gwiazdy niebieſkie.
24 Y pocżał był liczyć Joáb ſyn Sárwie
ále nie dokończył* dla tego przyſzedł
gniew ná Izráelczyki y nie weſzłá
tá liczbá miedzy ina liczbe ſpraw ſpi
ſánych w Kronice Królá Dawidá.
Nád

* Wyżſzey. 21. v. 7.

25 Nád ſkárby też Krolewſkiemi był
przełożonym Azmoth ſyn Adyelow
A nád ſkárby ktore były w polách/ w
mieſciech/ we wſiách/ y po zamkách
był Jonáthán ſyn Ozyaſzow.
26 Nád oraczmi też ktorzy ſpráwo/
wáli ziemię był Ezry ſyn Chelubow
27 Nád winnicámi był Semeiaſz Rá
máthczyk: A nád piwnicámi winne
mi Zábdyaſz Száfomithczyk.
28 Nád ſády oliwnemi y Sykomo
rowemi ktore ſą w polách/ był Balá
nán Gederythczyk/ á nád komorá/
mi oliwnemi Joás.
29 Nád wołmi ktore páſiono w Sá
ron Setrái Száronithczyk: A nád
wołmi po dolinach Száfáth ſyn Ad
láiego.
30 Nád wielbłądy Obil Jzmáelithczyk
A nád oſlicámi Jádyaſz Meronát/
czyk.
31. Nád owcámi Jázyz Agárenczyk/
A ci wſzyſcy byli przełożonemi nád
máietnośćiámi Królá Dawidá.
32 Jonáthán záſię ſtryi Dawidow
był Pánem rádnym człowiek má/
dry y vczony w zakonie/ ták ſam iáko
y Jáhiel ſyn Háchámony z ſyny Kro
lewſkiemi.
33 Achitofel thez był Pánem rád/
nym Krolewſkiem/ á Chuſá Ará/
chithczyk kochánkiem Krolewſkim.
34 Po Achitofelu był Joiádá ſyn Bá
náiaſzow y Abiáthar/ A Hetmá/
nem woyſká Krolewſkiego Joáb.

Kapit. 28.

1. Dawid do ludu czyni nápominánie. 5. Oznáymuie im iż po nim Salomon Krolem zoſtháć ma. 8. A nápomina go ſpołu z ludem áby ſię bał Bogá. 10. A iżby budował kościoł. 11. Vkázuie kſztałth iáki ma być kościoł. 14. Y czego potrzebá ku budowániu kościołá.

1. Gdy Dawid
zebrał do Jeruzá/
lem wſzytki Kſiążę
tá Jzráelſkie y prze
dnieyſze z káżdego
pokolenia y przed/
nieyſze nád huſy ktore ſłużyli Krolo
wi/ Ktemu rothmiſtrze y ſethniki/
y przełożone wſzytkiey máietnośći y
dobytku Dawidowego y ſynow ie/
go z komorniki y z inemi zacnieyſzy
mi/ á z ludem wſzytkim rycerſkim.
2. Y wſthawſzy Krol ná nogi ſwe
rzekł/ Bráćia moi y ludu moi ſłu/
cháyćie mię/ Vmyſliłem był ſam bu/
dowáć Dom gdzieby odpoczywáć
miáłá Skrzynia przymierza Pań/
ſkiego/ y dla podnożká nog Bogá ná
ſzego/ y zgotowałem potrzeby ku bu
dowániu.
3. Ale Bog rzekł do mnie/* Ty niebe * Wyżſzey. 22. v. 8.
dzieſz budował Domu imieniowi 2. Samuel. 7. v. 13.
memu/ ábowiemeś człowiek wá/
leczny y wylałeś krew.
4. A iáko mię Pan Bog Jzráelſki
obrał ze wſzytkiego domu oycá mo/
iego ábych był Krolem ná wieki nád
Jzráelem/ y iáko obrał z Judy Kſią/
żę á z narodu Judſkiego dom oycá
moiego/ y z ſynow oycá mego vpo
dobał mię ſobie obrawſzy mię Kro/
lem nád wſzytkim Jzráelem.
5. Tákże y ze wſzytkich ſynow mych
ktorych mi wiele dał Pan/ † obrał † Mądrośći. 9. v. 7.
Sálomoná ſyná mego/ áby ſiedział
ná ſtolicy kroleſtwá Pańſkiego nád
Jzráelem.
6. Y mowił ku mnie/ Sálomon ſyn
twoy będźie budował Dom moy y
przyſionki moie: Abowiem ie go ſobie
obrał zá ſyná ktorego ia oycem będę.
7. Y vmocnię Kroleſthwo iego ná
wieki/ będzieli iedno pilen áby doſyć
czynił roſkazániu memu y ſądom
moim iáko oto dziś.
8. A ták teraz przed wſzytkimi Jzrá
elity ktorzy ſą zebrániem Pańſkiem
gdźie ſłyſzy Bog náſz/ ſtrzeżćie y ſzu
kayćie wſzytkiego roſkazánia Paná
Bogá náſzego/ ábyśćie ſię oſiedzieli w
ziemi dobrey y zoſtáwili ią w dziedzi
ctwo potomſtwu ſwemu ná wieki.
9. Ty też Sálomonie ſynu moy po/
znay Bogá oycowſkiego/ iemuż ſłuż
doſkonáłem ſercem y z chuthliwem
vmyſłem/ // ábowiemći Pan wie ſer // 1. Sámu. 16. v. 7.
ce káżde/ y wſzytke myſl zrozumie/ Pſalm. 7. v. 10.
wa/ Jeſliż go ſzukáć będzieſz znay/ Jeremi. 11. v. 20. y.
dzieſz/ á ieſliż go opuśćiſz odrzući ćię 17. v. 10. y. 20. v. 12.
ná wieki. Ziáwien. 2. v. 23.
10 Obácz że teraz iż ćię Pan obrał ku
budowániu Mieyſcá Swiętego/
bądźże ſtáłym á czyń temu doſyć.
11. Tedy Dawid oddał Sálomono
wi ſynowi ſwemu kſztałt Sieni y
iey gmáchow/ komor/ ſchowánia/
y wewnętrznego mieſzkánia/ y do
mu vbłagánia.
12. Przytym kſztałt wſzytkiego co ied
no był vmyſlił około Sieni Kośćiołá
Pańſkiego/ y około wſzytkich gmá
chow dla ſkárbow domu Bożego/
y dla ſkár/

y dla ſkárbow rzeczy świetych.
13 Y dla pocztow Kápłáńſkich y Le
witow/ y dla wſzytkich ſpraw poſłu
gi w domu páńſkim/ y dla wſzytkie°
ſprzetu ktorym w nim ſłużyć miano
14 Oddał też pewna wage złotá ná
naczynie ku rozmáitym poſługam/
Przythym śrebrá oddał pewna wa
ge dla wſzytkiego naczynia ku ro-
zmáitym poſługam.
15. Ktemu pewna wage złotá ná li-
chtarze złote/ y ná lámpy ich złote/
á to złoto było odważono ták ná lich
tarze iáko y ná lámpy: Srebro thák
że odważone ná lichtarze y ná lám-
py/ ták iáko było potrzebá do ſłużby
káżdego lichtarzá.
16. Ktemu pewna wage złotá ná ſto
ły chlebá pokłádnego/ ták iáko byłá
potrzebá czego do káżdego ſthołu/
przytym śrebro ná ine ſrebrne ſtoły.
17. Oddał też y ſzczere złoto ná wideł
ki/ ná Miednice/ y ná Kádzidlni-
ce/ y ná wſzytki Czáſzki pewna wa
ge złothá/ á ná Czáſzki śrebrne dał
thez śrebrá pod waga ile wyſzło ná
ktora z nich.
18. Ná Ołtarz też kádzenia złotho
ſzczere pod pewna waga/ y ná kſztałt
wozá Cherubinow z rośćiagnione-
mi ſkrzydły/ ktoremi okrywáli ſkrzy
nie przymierza Páńſkiego.
19. A tho wſzytko (mowił Dawid)
nápiſano reka Páńſka poſłano ieſt
ku mnie/ ábych zrozumiał wſzytko
iáko co vrobić miano.
20 Rzekł potym Dawid do Sálo-
moná ſyná ſwego/ Badźże meżnym
á ſtałym/ á czyń doſyć temu/ nie boy
ſie áni ſie lekay/ ábowiem Pan Bog
Bog moy bedźie z toba/ á nie opuśći
ćie áni ćie odſthapi/ áż dokończyſz
wſzytkich robot ku poſłudze domu
Páńſkiego.
21. Otoż poczty Kápłanow y Lewi
thow ku káżdey poſłudze w domu
Páńſkim/ tuż záwżdy beda gotowe
przy tobie we wſzytkich ſpráwách/
przytym káżdy vmieietny we wſzey
poſłudze/ wſzyſcy też przednieyſzy
y wſzytek lud beda poſłuſzni káżde-
mu roſkazániu twemu.

Kapitu. 29.

2. Co Dawid oddał. 6. Y kſiażetá iego ku budowániu Kośćiołá. 10. Dawid czyni dźieki Pánu. 20. Nápomina lud áby też toż czynili. 21. Spráwuie ofiáry. 22. Sálomon powtore vczyniony Krolem. 26. Czás iáko długo Krolował Dawid/ y śmierć iego.

1. 
Othym Dá-
wid Krol mowił
do wſzytkie° zgro
mádzenia/ Bog o
brał Sálomoná ſy
ná mego/ kthory
ieſt ieſzcze dźiećiećiem młodem/ gdyż
to ieſt wielka ſpráwá/ ábowiem to
nie bedźie páłac człowieczy/ ale Pá
ná Bogá.
2. Ja ilem mogł nawiecey zgotowa
łem złoto ná Kośćioł Bogá mego/
złoto ná naczynie złothe/ śrebro ná
rzeczy śrebrne/ miedź ná miedźiáne/
żelázo ná żelázne/ drzewo ná drze-
wiáne/ kámienie Onychiny y ine ku
oſádzeniu/ y kámienie [A] czerwone/ y
rozlicznych barw/ á nád to bárzo wie
le kámieniá drogiego y Mármoru.

[A] Niektorzy wykłádáią Kárbunkuluſowe/ á niektorzy kámienie Stybinowe.

3. Ktemu iż mam wielka chuć ku ko
śćiołowi Bogá mego/ mam ieſzcze
własne złoto y śrebro kthorem dał
Kośćiołowi Bogá mego/ oprocz te
go wſzythkiego com zgotował ná
Dom świety.
4. To ieſt trzy tyſiace tálentow zło-
tá z Ofir/ y ſiedm tyſiecy tálentow
śrebrá wypláwionego/ ná opráwo
wánie śćian po gmáchách.
5. Owa krotko/ złoto ná rzeczy zło
te/ á ſrebro ná śrebrne/ y ná wſzytki
roboty ktore máia wypráwić rzemie
śnicy: A ieſtli też kthoby dźiś chćiał
dobrowolnie co ofiárowáć Pánu?
6. Tedy przednieyſzy z domow y z ká
żdego pokolenia Izráelſkiego/ rot-
miſtrze y ſethnicy/ y wſzyſcy co byli
nád robotámi Krolewſkimi przeło
żeni/ z dobrey ſwey woley ofiáro-
wáli.
7. Y złożyli ná roboty domu Boże-
go pieć tyſiecy tálentow złotá/ y dźie
śieć tyſiecy ſrebrnikow/ y dźiśieć ty-
ſiac tálentow ſrebrá/ á ośmnaśćie ty
ſiecy tálentow miedźi/ y żelázá ſto ty
ſiecy tálentow.
8. Ci też co mieli drogie kámienie dá
wáli ie do ſkárbu Kośćiołá Páńſkie
go do rak Jehielá Gerſonity.
9. Y weſelił ſie lud gdy z dobrey wo-
ley ſkłádáli/ ábowiem ſercem doſko
nálem dobrowolnie ofiárowáli/ z
czego ſie też y Dawid bárzo weſelił.
10 Y błogoſłáwił Páná przed wſzyt
kim zebrániem/ á mowił/ O Pánie
Boże Izráelá oycá náſzego/ to ćieś

x Matt: Kap: 6

ty iest błogosłáwiony od wieku áż
ná wieki.
11. x Abowiem o Pánie twoiá iest wiel
możność y moc / y chwałá / zwyćię/
stwo / y sławá / nád to / wszytko ná
niebie y ná ziemi twoie iest: O Pá/
nie twoie iest Krolestwo / á tyś iest
wywyższonym Kśiążęćiem nád w/
szytko.
12. Twoieć są bogáctwá y cześć / thyś
wszythko opánował / w ręku twych
iest moc y siłá / á w mocy twey tho
iest wywyższyć kogo y vtwierdźić.
13. A przetoż teraz o Boże nász dá/
wamyć chwałę / á wielbiemy sławne
imie twoie.
14 Abowiem cożem ia zacz iest / ábo
co iest zacz lud moy? iż tákowe rze/
czy thobie dobrowolnie ofiárowáć
możemy? gdyż od ćiebie iest wszytko
á [B] od ćiebie biorąc tobież zás odda/
wamy.
15. Bo my iesthesmy pielgrzymi / y
przychodniowie v ćiebie / iáko y w/
szyscy przodkowie nászy* á nász wiek
ná ziemi iest by iáki ćień [C] przemiiá/
iący.
16. O Pánie Boże nász tenći wszytek
dostátek ktoryśmy zgothowáli ná
budowánie domu imieniowi twe/
mu świętemu / od ćiebie iest / á wszyt
ko to twoie iest.
17. Boże moy wiemći ia iż thy do/
świádczász serc / á kochász sie w pro
stośći / y ia szczerem vmysłem wszyt/
kom to dobrowolnie ofiárował / y
teraz widźiałem lud twoy ktory tu
iest / iż ći skłádáli z dobrą wolą y zo/
chotą.
18. O Pánie Boże Abráhámá / Izáá
ká y Izráelá oycow nászych / záchoy/
way że ná wieki te chuć y dobrowol/
ny vmysł ludowi thwemu / á sercá
ich spraw ku tobie.
19. Thákże y Sálomonowi synowi
memu day serce vprzeyme áby strzegł
roskazánia twego / nápominánia y
vstaw twoich / á wszythkiemu áby
dosyć czynił / áby też zbudował Ko/
śćioł odemnie zgotowány.
20 Potym mowił Dawid do wszyt
kiego zgromádzenia / Czyńćież te/
raz dźięki Pánu Bogu wászemu:
A oni wszyscy dźiękowáli Pánu
Bogu oycow swoich / á kłániáiąc sie
czynili poczćiwość Pánu y Krolo/
wi.
21. Ofiáry też czynili Pánu / y názá/
iutrz spráwowáli ofiáry palone Pá
nu Ćielcow thysiąc / Skopow ty/
siąc / Báránow tysiąc z mokremi ich
ofiárámi / á ktemu inszych ofiar wiel
kie mnostwo zá wszytki Izráelczyki.
22 Tegoż dniá iedli y pili przed Pá/
nem z wielkim weselem / á powtore
Sálomoná syná Dawidowego v/
czynili Krolem nád Izráelem / po/
mázawszy go Pánu / áby był Kśiążę
ćiem / á Sádoká Káplanem.
23 A ták Sálomon śiadł ná stolicy
Páńskiey zostawszy Krolem zá Dá
widá oycá swego / y szczęśćiło sie ie/
mu / á byli mu posłuszni wszyscy I/
zráelczycy.
24 A wszyscy ták Kśiążętá iáko y ry/
cerstwo / y wszyscy synowie Krolá
Dawidá dáli ręce ná poddáństwo
Sálomonowi Krolowi.
25 Vczynił tedy Pan Sálomoná bár
zo zacnem przed wszytkimi Izráel/
czyki / á spráwił mu ták wielką po/
wagę w Krolestwie iego / iákiey żá
den Krol w Izráelu nigdy przed
tym nie miał.
26 † A ták Dawid syn Isáiego trzy/
mał Krolestwo nád wszemi Izráe/
lity. † 1. Krol. 2. v. 11.
27 A czás przez ktory Krolował nád
wszem Izráelem był czterdźieśći lat
to iest w Hebron siedm lat / á w Ie/
ruzálem trzy y trzydźieśći.
28 Vmárł potym w cerstwey stáro/
śći będąc zeszłym w lećiech / á będąc
bogátym y sławnym / po ktorym ná/
stał ná krolestwo Sálomon syn ie°.
29 Ale Dawidowe spráwy od pier/
wszych áż do ostátecznych są spisáne
w Kśięgách Sámuelá widzącego /
á w Kśięgách Nátháná Proroká / y
w Kśięgách Gády Proroká.
30 Spolu ze wszytkim Krolestwem
iego / y z mocą / y z czásy ktore go po/
tykáły y z Izráelczyki / á ze wszytkie/
mi Krolestwy świátá.

[B] Táka w nás chuć záwżdy ma być gdy kiedy co dobrego spráwuiemy / ábowiem tho iest od Bogá á my to iáko z iego wrácamy biorąc od niego / á tákże ná niego sámego chwałá tá należy.
* Mądrość. 2. v. 5.
[C] W żydowskim [illegible] / Gdźie nádźie [illegible].



Kapitu. 1.

3. Ofiárá Sálomonowá w Gábáon. 8. Modlitwá Sálomonowá/ przez ktorą prośi Páná o mądrość. 11. Ktorą mu dawa y jeszcze więcey ktemu. 14. Liczbá wozow y koni iego. 15. Bogáctwá iego.



*1. Krol. 2. v. 46.

1. * Zmocnił
sie Sálomon
Syn Dawi-
dow w Kro-
lestwie swem
á Pan Bog
iego był przy
nim/ y wywyższył go známienićie.

A To iest áby śię zeszli ná zac ią ofiárę.

2. A Tedy roskazał wszytkiemu I-
zráelowi/ rotmistrzom/ setnikom/
y sedźiom/ tákże wszytkim co przed
nieyszym nád Izráelem/ y czelniey
szym z domow.
3. A tákże Sálomon y ze wszytkim
zgromádzeniem co było z niem/ szli
do káplice ktora byłá ná gorze w Gá
báon/ ábowiem tám stał Przybytek
zgromádzenia Bożego/ kthory był
Moizesz sługá Páński spráwił ná
puszczy.
4. A Dawid był przeniosł Skrzy-
nie Páńska z Káryáthyárym/ ná
mieysce ktore iey był zgotował/ ábo
wiem iey był spráwił namiot w Je
ruzálem.

†2. Mo. 38. v. 1.

5. † Ołtarz też miedźiány kthory był
vrobił Beseleel syn Vry syná Huro-
wego/ był tám przed namiotem pań
skim/ B z kadbráli ráde Sálomon y
wszytko ono zgromádzenie.

B Abo do kthorego chodźili pytáć.

6. Y támże ná onym miedźiánem Oł
tarzu kthory stał w Przybytku zgro
mádzenia/ ofiárował Sálomon
przed Pánem/ tysiąc ofiar palonych.
7. Oneyże nocy vkazał śie Pan Sá
lomonowi y ták mowił k niemu/ Za
day odemnie coćbych miał dáć?
8. A Sálomon rzekł Bogu/ Okazá
leś wielkie miłośierdźie nád Dawi-
dem oycem moiem/ y postánowiłes
mie Krolem ná mieyscu iego.
9. A thák teraz Pánie Boże słowu
twemu ktoremes przyrzekł Dawi-
dowi oycu moiemu/ niech śie dosyć
stánie/ ábowiemes mie vczynił kro
lem nád ludem twoim/ ktorego iest
ták wiele iáko piasku morskiego.

// 1. Krol. 3. v. 8. W 1. Kron. 28. v. 5. Mądrości. 9. v. 7.

10. Dayże mi teraz mądrość y vmieie
tność/ C ábych lud then porządnie
spráwowáć mogł/ ábowiem kthoż
iest coby mogł sądźić ten ták wielki
lud twoy?

C W żydowskim sthoi/ ábych przed tym ludem wychadzał y przychadzał.

11. Tedy Bog odpowiedźiał Sálo-
monowi/ Dla tego iżes to miał w
sercu swem/ á nie prośiłes o bogác-
twá/ áni o máiętnośći/ áni o chwa-
łę/ áni o D dusze tych co ćie nie nawi
dzą/ ánis też prośił o długie żyćie/ á-
les prośił mądrośći y vmieietnośći/
iżbys vmiał sądźić lud moy nád kto
remem ćie postánowił Krolem.

D Nie prośiłes pomsthy nad nieprzyiacioły twemi.

12. Mądrość y vmieietność dam to-
bie/ á ku temuć dam bogáctwá y má
iętnośći y chwałę/ ták iż żaden Krol
nie był podobnem tobie/ áni żaden
po tobie tákowy będźie.
13. A ták śie wroćił Sálomon od o-
ney káplice na mieyscu wysokiem
ktore było w Gábáon do Jeruzalem
od Przybytku zgromádzenia/ y kro
lował nád Izráelem.
14 ♀ Y zebrał Sálomon wozy y iezdne
A miał tysiąc y cztery stá wozow/ y
dwánaśćie tysięcy iezdnych/ ktorych
iedne część miał w miástách kędy wo
zy chowano/ á drugą część zostáwił
przy sobie w Jeruzálem.

♀ 1. Krol. 10. v. 26.

15. * A Krol w Jeruzalem rozdawał
złoto y srebro iáko kámienie/ á Ce-
dry iáko Sykomory/ kthorych mno
stwo rośćie po polách.

* 1. Krol. 10. v. 27.

16. Y wodzono mu konie z Egiptu/
á kupcy Krolewscy skupowáli ko-
nie zá pewną sumę.
17. Ktemu z Egiptu przywodzono tá
kie wozniki ktore szácowano zá sześć
set srebrnikow/ to iest káżdy koń po
stu y po piąćidźieśiąt/ A ták że ich też
wszyscy Krolowie Hetey scy y Sy-
ryiscy dostáwáli z ich rąk.

Kapitu. 2.

2. 17. Liczbá robotnikow Sálomonowych ku budowániu Kośćiołá. 3. Posyła do Hi-

Kr rámá o

rámá o drwá y o robotniki. 11. Kthory mu dáie wßego dostátek czego od niego żąda.

1. WMyślił thedy Sálomon budo- 11.
wáć dom imienio
wi Páńskiemu / y
pálac Krolewski.
2. A obliczył siedm
dziesiat tysiecy tych co nosili / á ośm 12.
dziesiat tysiecy tych co kámień ćiosáli
w gorze / á do nich przystáwow trzy
tysiace y sześć set.

*1. Krol.5.v.2.

3. *Wypráwił też do Hirámá Królá
Tyrskiego z tym poselstwem / Thák
iákoś sie záchował z Dawidem oy-
cem moim posyłáiac mu drzewá Ce 13.
drowe ku budowániu Domu w kto
rym mieszkał.
4. Otoż ia też budowáć mam Dom i- 14
mieniowi Páná Bogá mego ábych
mu gi poświecił / á iżbych przed nim
kádził rzeczámi wonnemi y dla vstá
wicznego pokłádánia chlebá / y dla
ofiar palonych poránnieyszych y od
wieczornych / ták w Sábáty iáko ná
Nowie Miesiacow y w świetá vro
czyste Páná Bogá nászeᵒ co v Izrá
elitow trwáć bedzie áż ná wieki.
5. A Dom kthory budowáć mám /
wielki bedzie / ábowiem Bog nász 15.
wiecszy iest nád wszytki Bogi.
6. Y ktoż tedy iest ták możny ktoryby
iemu Dom zbudowáć mogł? Jesliż 16.
go niebo y szerokośći niebieskie ogár-
náć nie moga / á cożem ia zacz iest iż
bych mu Dom budowáć miał [A]? Ale
ćiem to tylko dla tego vczynił ábych
tám przed nim kádził. 17.

A Thać iest sámá przyczyná pod ktorą sie ine wßythki rzeczy zamykáia / ktore bywáty wedle zakonu w kościele spráwowáne / na ktore sie Sálomon ogladaiac ták mowi o nich / nie iżby miał zámknać Páná w kościele onym.

7. Posliż mi teraz człowieká z myśl
nego coby vmiał robić ná złoćie y ná
srebrze / ná miedzi / ná żeleźie y ná szár
łaćie / iedwábiem y Hiácyntem / á co
by vmiał rysowáć y ryć spolu z dru-
giemi ktorzy thez v mnie sa vmieiac 18.
to w Judzie y w Jeruzálē / ktore ku
temu nágotował Dawid oćiec moy
8. Posli mi też drzewá Cedrowe y
Jodłowe y [B] Algumim z Libanu / Bo
ia wiem iż sludzy twoi vmieia do-
brze drzewo ćiosáć z Libanu / á słu-
dzy moi beda z sługámi twemi.

B Otym pátrz wyższey. 1. Ksie. Krol. Káp.10.v.11.

9. Aby mi co nawiecey drzewá wy-
gotowáli / Bo dom kthory budowáć
mam bedzie bárzo wielki y dziwny.
10 A ia dam tym twoim robothni- 1.
kom ktorzy drzewo y kámienie ćiosáć
beda dwádzieśćiá tysiecy korcy psze-
nice melthey / y dwádzieśćiá tysiecy
korcy ieczmieniá / y dwádzieśćiá ty-
siecy batow winá / przytym y dwá-
dzieśćiá tysiecy batow oliwy.
11. Tedy Hirám Krol Tyrski dał od-
powiedź przez list kthory posłał do
Sálomoná / Iż Pan lud swoy vmi
łował przetoż ćie postáwił Krolem
nád nim.
12. Ktemu ieszcze przydał Hirám /
Niechayże Pan bedzie błogosłá-
wion ktory stworzył niebo y ziemie /
á ktory dał Krolowi Dawidowi sy
ná madrego / obdárzonego rozumem
y rostropnośćia / áby budował ko-
śćioł Pánu y sobie pálac Krolewski
13. A thák teraz posłałemći meżá ma-
drego y rostropnego / kthory służył
Hirámowi oycu moiemu.
14 Syná iedney niewiásthy z corek
Dán / kthorego oćiec był Tyryiczyk
człowiek vmieietny w roboćie zło-
tem / srebrem / miedzia / żelázem / drze
wem y kámieniem / szárłatem / Hiá-
cyntem / lnem subtelnym y iedwabiē
ktory vmie zrobić wszelkie ryćie / y
zmyślić káżda forem na robothe kto-
ra mu podádza z thwemi medrcy y
z medrcy Dawidá oycá twego Pá-
ná mego.
15. A ták teraz Pan moy niech do słu
żebnikow swych poszle zboże y iecz-
mień / oliwe y wino co obiecał.
16. A my też drzewá ćiosáne z Liba-
nu ile ich potrzebá bedzie odprowá
dziem ná tráwtháćh do Morzá do
Joppy / á ty ie każesz wieść do Je-
ruzálem.
17. Obliczył tedy Sálomon wszytki
ludzie gośćinne ktorzy byli w ziemi
Izráelskiey / po onym iáko ie był obli
czył Dawid oćiec iego / y nálázło sie
ich sto y piećdziesiat tysiecy y sześć
seth.
18. A z nich postánowił siedmdzie-
siat tysiecy tych co nosili / á ośmdzie
siat tysiecy tych co ćiosáli ná gorách /
nád nimi záśie trzy tysiace y sześć set
przystáwow ktorzyby ludu pilno-
wáli przy roboćie.

KApitu. 3.

1. Budowánie Kośćiołá y tego co do nie go należáło.

1. *POczął tedy Sálo *1. Krol.6.v.1.
lomon budowáć kośćioł
Páński w Jeruzálem ná
gorze Moryá / kthora byłá vkazáná

Dawido-

Dawidowi oycu iego ná mieyſcu tylnego lnu y dał wyháwtowáć ná
† 2.Sámu.24.v.18. 1.Kroni.21.v.18. ktore Dawid zgotował † ná grun niey Cherubiny.
ćie Ornáná Jebuzeyczyká. 15. ° Przed domem też ſpráwił dwá ° Jeremi.52.v.21.
2. A pocżał gi budowáć wtorego Słupy ná trzydźieśći y ná piáći łokći
dniá Mieſiącá wtorego roku czwar wzdłuż/á Gałká ktora byłá ná wierz
tego zá ſwego pánowánia. chu káżdey byłá ná piáći łokiet.
3. Y záłożył Sálomon grunty táko 16. Spráwił też Łáncuſzki tákie iáko
we pocżynáiąc budowáć kośćioł Páń y ná mieyſcu Swiethym/á przypra
ſki/ták iż pierwſzego rozmierzenia wił ie náwierzch onych Słupow:
było wzdłuż ná ſześćdźieśiąt łokiet/ Spráwił też y ſto Jábłek gránato-
á ſzerza ná dwádźieśćiá łokiet. wych/kthore wpráwił miedzy ony
4. Sień też ktora byłá przed oną dłu łáncuſzki.
ża y przed ſzerzą/ byłá ná dwudzie- 17. Y dał poſtáwić ony Słupy przed
ſtu łokiet/ á ná wzwyſz ſto y dwá- Kośćiołem/ieden po práwey á dru-
dźieśćiá łokiet/ ktora we wnątrz o- gi po lewey ſtronie/ y przezwał prá
práwił ſzczyrym złotem. wy Jáchin/á lewy názwał Booz.
5. A pokład Domu wielkiego poło-
żył drzewem iodłowem/ ktory thez
opráwił ſzczyrem złothem/ dawſzy
ná nim wyryć pálmy y łáncuſzki.
6. Przykrył też Dom kámieniem dro
giem ná ſchwał/á złoto było z Pár-
wáim.
7. Nád to opráwił Dom/tramy/pod
woie/ściány/ y drzwi iego złotem/
dawſzy wyryć Cherubiny ná śćiá-
nách.
8. Spráwił thez Dom mieyſcá na-
świętſzego/ktory był ná dłużą thák
iáko y on Dom ná dwádźieśćiá ło-
kiet á wſzerzą ná dwádźieśćiá / y o-
práwił gi ſześćia ſet tálentow złotá
náwybornieyſzego.
9. Gozdzie thez ważyły piećdźieśiąt
ſyklow złotá/á gmáchy też opráwił
złotem.
10 Kthemu w Domu mieyſcá na-
świętſzego ſpráwił dwá Cherubi-
ny ná kſztałt dźiatek/ ktore też oprá
wił złotem.
11. Tych Cherubinow ſkrzydłá były
wzdłuż ná dwudźieſtu łokiet/ſkrzy
dło iedno ná piáći łokiet/doſięgáiąc
śćiány domu/Drugie tákże ſkrzydło
ná piáći łokiet/ doſięgáiąc ſkrzydłá
Cherubiná drugiego.
12. Tákże ſkrzydło Cherubiná drugie
go ná piáći łokći doſięgáło śćiány do
mu / á ſkrzydło drugie ná piáći ło-
kći doſięgáło ſkrzydłá Cherubiná
drugiego.
13. A ták onych Cherubinow rozſze-
rzone ſkrzydłá były ná dwádźieśćiá
łokiet: A oni ſtáli ná nogách ſwych/
ktorych twarzy były w Dom obro-
cone.
¶ Máteu.27.v.51. 14 ¶ Spráwił też y Záſłonę z Hiácyn
tu/ z ſzárłatu/ z iedwabiu/ y z ſub-

KApitu. 4.

1. Ołtarz ofiar. 2. Kocieł wielki. 6. Wán-ny. 7. Lichtarze. 8. Stoły / y ine naczynia Kośćielne.



1. Czynił też y Ołtharz w-
zdłuż ná dwu
dźieſtu łokiet/
y wſzerz ná
dwudźieſtu /
á wzwyſz ná
dźieśiąći.
2. *Spráwił też y Kocieł wielki ná * 1.Krol.7.v.23.
dźieśiąći łokieth/od iednego brzegu
iego áż do drugiego ze wſząd okrą-
gły/ktory był ná wzwyſz ná piáći ło
kiet/ á miał wokoło trzydźieśći ło-
kiet miáry nićia.
3. A pod thym Kotłem były podo-
bieńſtwá Wołow/wokrąg ze wſząd
dźieśięć ná łokćiu káżdym wſzędy wo
koło pod kotłem dwiemá rzędy/ á ty
Woły były lithe ſpołu z inem odlá-
niem.
4. Y ſthał ná dwunaśćie Wołow/
z ktorych trzey byli obroceni ku Puł
nocy/á trzey ku Zachodowi/á trzey
ku Południu/á trzey ku Wſchodo-
wi ſłońcá/ná kthorych Kocieł był po
ſtáwion: Ale poſládki ich wſzytki by
ły podſpodkiem.
5. Był też wzmięſz iákoby ná dłoń/á
kraniec iego był iáko kraniec v kub-
ká liliowemi kwiatámi ochędożo-
ny: A brał w ſię trzy tyśiące batow.
6. Spráwił ktemu y dźieśięć Wánien
y poſtáwił ich pięć po práwey/á pięć
po lewey ſtronie/ iżby tám vmywa-
no y chędożono to co ku ofiárám pa
lonem przyſłuſzáło: Ale Kocieł był

dla tego iżby ſie w nim Káplani v-
myważli.
7. Ktemu ſpráwił dzieſieć Lichta-
rzow złotych tym kſztałtem iáko być
miáły / kthore poſtáwił w Kościele
pieć po práwey á pieć po lewey ſtro-
nie.
8. Spráwił też y dzieſieć Stołow/
ktore poſthawił w Kościele/ pieć po
práwey á pieć po lewey ſtronie/ á ku
temu vczynił y ſto Czáſzek złotych.
9. Ktemu Sień kápłáńſka ſpráwił/
y Sień wielka/ y drzwi v oney Sie-
ni/ y opráwił drzwi ich miedzia.
10 Potym Kocieł poſtáwił po prá-
wey ſtronie od Wſchodu ſłońcá ku
Południowi.
11. Spráwił mu też Hirám y ine ko
tły/ Miotły/ y Miednice / á dokoń-
czył wſzytkiey roboty Sálomonowi
Krolowi w domu Páńſkim.
12. To ieſt dwá Słupy z Gałkámi y
z Wierzchy ktore były ná onych dwu
Słupiech y dwie Siatce kthore o-
krywáły Gałki co były ná wierzchu
Słupow.
13. Ktemu cztery ſtá Jábłek gráná-
towych miedzy onymi dwiemá Siat
kámi/ ktore to Jábłká gránathowe
były dwiemá rzedy/ okrywáiac ony
dwie Gałce okrągłe kthore były ná
wierzchu Słupow.
14 Poſpráwował też Podſtháwki/
ná ktorych poſtáwił Wánny.
15. Kocieł ieden wielki / á pod nim
dwánaſcie Wołow.
16. Kthemu Kotły/ Miotły/ y Wi-
dły/ z inem wſzytkim naczyniem co
był porobił Hirám Abif/ á ono w-
ſzytko naczynie porobił z miedzi wy
pláwioney Krolowi Sálomonowi
do Domu Páńſkiego.
17. A roſkazał ie był Krol odlewáć w
polu nád Jordanem w ziemi iłowá
tey/ miedzy Sochoth y Sáredá-
thá.
18. Y náſpráwowano Krolowi Sá
lomonowi naczynia onego bárzo
wiele / thák iż miedzi wagi nie by-
ło.
19. A ták Sálomon ſpráwił wſzytko
naczynie kthore miáło być w domu
Páńſkim/ y Ołtarz złoty/ Stoły też
ná ktorych były pokłádne chleby.
20 Tákże Lichtarze z ich Lámpámi z
ſzczyrego złotá/ ku ſwieceniu przed
mieyſcem modlitwy iáko był zwy-
czay.
21. Ktemu Kwiáty/ Lámpy/ y No-
życzki złote/ co wſzytko było ze złotá
ſzczyrego.
22 Instrumenty też do Muzyki/ y
Miednice/ Łyſzki / Kádziedlnice z
ſzczyrego złotá/ weſzćie też w Ko-
ściół/ y brany v Mieyſcá naświetſze
go/ brany też Domu Kościelnego
były złote.

Kápitu. 5.

1. Rzeczy poświecone od Dawidá ſchowa-
no do Kościołá. 2. Skrzynia z poczciwością
przynieſiona na mieyſce ſwoie. 10. Y z tym
co w niey było. 6. Ofiáry ſpráwuią. 12. Y
chwalą Paná ſpiewáiąc.



1. *Ták dokoń- *1.Krol.7.v.51.
czyłá ſie robo-
thá kthora był
Sálomon zá-
czał w Domu
Páńſkim/ y w
niosł tám rze-
czy poświecone od Dawidá Oycá
ſwego/ tákże śrebro y złoto/ y wſzyt
ki naczynia włożył do ſkárbu domu
Bożego.
2. † Zebrał potym Sálomon wſzytki †1.Krol.8.v.1.
ſtárſze z Izráelá/ y wſzytki Kſiążetá
przednieyſze z pokolenia/ z domow
ſynow Izráelſkich do Jeruzálem/ á
by przeprowádzili Skrzynię przy-
mierza Páńſkiego z miáſtá Dawi-
dowego ktore ieſt Syon.
3. Tedy ſie zebráli ku Krolowi wſzy
ſcy meżowie Izráelſcy w ſwieto v-
roczyſte/ kthore bywa Mieſiacá [A] A Ten mieſiąc by[ł]
ſiodmego. Wrzeſień ktory p[o]
4. Zeſzli ſie też wſzyſcy ſtárſzy z Izrá wyſciu z Egipt[u]
elá/ á Lewitowie nieſli Skrzynię. był ſiodmy / gdy
5. Y przyprowádzili ią tám ſpołu z przed thym bywa
Przybytkiem zgromádzenia/ ktemu pierwſzym Mieſią
wſzytki naczynia poświecone ktore cem w roku.
były w namiećie przenieſli Kápła-
niy Lewitowie.
6. Zátym Krol Sálomon y ze wſzyt
kim zgromádzeniem co ſie byli zeſzli
do niego/ ofiárowáli przed Skrzy-
nią owce y woły/ ktorym y liczby nie
było przed wielkością.
7. A Kápłani wnieſli Skrzynię przy
mierza Páńſkiego ná iey mieyſce/ á
ná Mieyſce Modlitwy w Domu/
ná Mieyſce naświetſze pod ſkrzy-
dłá Cherubinow.
8. A Cherubinowie rośćiągneli byli
ſkrzydłá

ſkrzydłá ſwe nád mieyſcem kędy by-
łá Skrzyniá/ y okrywáli Cherubi-
ni z wierzchu thák Skrzynie iáko y
drążki iey.
9. Y pociągniono drążkow/ thák iż
było widáć końce ich od Skrzynie
ná Mieyſcu Modlitwy/ á ná dwor
ich widáć nie było/ y zoſtáły tám áż y
do dniá tego.
10 W Skrzyni też nic wiecey nie by-
ło [B] iedno dwie tablicy ktore był Mo-
iżeſz ſchował w Horeb/ gdy Pan czy-
nił przymierze z ſyny Izráelſkimi kie-
dy wyſzli z Egiptu.

[B] Abowiem przed tym láſká Aaronowá y Mánná o ktorych Páweł przypomina do Zydow Kápi. 9. v. 4. były przed tym wźięte z támtąd gdy przenoſzono Skrzynię.

11. Y przydáło ſie gdy wyſzli Kápła-
ni z Mieyſcá Swiętego/ bo wſzyſcy
kápłani ile ich było poświęcili ſie by-
li ieſzcze ná ten czás miedzy ſobą rze-
dow nie záchowywáiąc.
12. Lewitowie też kthorzy ſpiewáli
wſzyſcy byli pod poruczeńſtwem A-
ſáfá/ Hemáná/ y Iedythuná/ y ſyno-
wie y bráćia ich obleczeni byli w o-
dźienia lniáne/ máiąc z ſobą cymbá-
ły/ geſli/ y hárfy/ á ſtáli ku Wſcho-
du ſłońcá v Ołtarzá/ ſpołu ze ſtem
y ze dwiemádźieſty Kápłanow kto-
rzy trąbili w trąby.
13. A gdy ták poſpołu trąbili y gło-
ſem ſpiewáli/ ták iż práwie iednáki
głos wydawáli/ chwaląc y ſławiąc
Páná/ y gdy ták podnośili głos trą-
biąc/ brzmiąc cymbały/ y gráiąc ná
inſtrumenćiech muzyki chwalili Pá-
ná mowiąc/ Iż on ieſt dobry/ á iż ná
wieki ieſt miłoſierdźie iego/ Thedy
Dom Páńſki nápełnion ieſt obło-
kiem geſtem.
14 Ták iż Kápłani oſtáć ſie nie mo-
gli ná ſłużbie/ ábowiem [C] ták wiel-
ka iáſność Páńſka nápełniłá byłá
Dom Boży.

[C] To ieſt obłok/ Abowiem thu ieſt imie rzeczy znáczoney miáſtho imieniá znáku/ Ale piſmo tákowe słowá abo imioná cześto kroć złącza dla onego mocnego złączenia kthore ieſt miedzy rzeczámi známienuiącemi/ y miedzy znáki ſámemi/ á zwłaſzczá kiedy co roſpráwuie o Swiątośćiách Abowię obłok był znákiem oblicznośći y bytnośći Páńſkiey ku poſtráchu złośnikom/ Jáko ſie y ná on czás przydáło gdy Zakon podan był ludowi.

Kápitu. 6.

3. Sálomon błogosłáwi ludowi. 4. Chwali Páná. 14. Czyniąc do niego modlitwę zá onymi ktorzyby ſie nápotym modlili w kośćiele onym.



1. * Othym ták
rzekł Sálomon/
Pan powiedźiał iż
mieſzkáć miał w o-
błoku.
2. A iam mu zbu-
dował Dom ku mieſzkániu/ y mie-
ſce gdźieby miał mieſzkáć ná wieki.
3. A obroćiwſzy Sálomon oblicze
ſwe błogosłáwił wſzytkiemu zgro-
mádzeniu Izráelſkiemu/ ábowiem
ſtáło wſzytko ono zebránie.

* 1. Krol. 8. v. 12.

4. Záthym rzekł/ Błogosłáwiony
Pan Bog Izráelſki/ ktory to co po-
wiedźiał vſthy ſwemi Dawidowi
oycu memu wypełnił [B] ſkutkiem/ A
ták mowił.

[B] W Zydowſkim ſtoi wypełnił ręką mi ſwemi.

5. Od onego czáſu iákom wywiodł
lud moy z źiemie Egiptſkiey/ nie o-
bráłem ſobie miáſtá żadnego mie-
dzy wſzytkiem pokoleniem Izráel-
ſkim ku budowániu Domu gdźieby
miáło być imie moie/ ánim obrał me-
żá inego kthoryby miał być ſprawcą
ludu mego Izráelſkiego.
6. Alem obrał Ieruzálem áby thám
było imie moie/ obráłem też y Dawi-
dá áby był przełożonym nád ludem
moim Izráelſkim.
7. Y vmyſlił był Dawid oćiec moy
áby zbudował Dom imieniowi Pá-
ná Bogá Izráelſkiego.
8. Ale Pan rzekł Dawidowi oycu
moiemu/ Iżeś to vmyſlił ábyś bu-
dował Kośćioł imieniowi moiemu
dobrześ vczynił iżeś tho vmyſlił w
ſercu ſwem.
9. A wſzákoż ty nie będźieſz budo-
wał Domu tego iedno ſyn twoy kto-
ry wynidźie z biodr twoich onći zbu-
duie Dom imieniowi memu.
10 Y vczynił Pan doſyć słowu ſwe-
mu ktore był powiedźiał/ y powſtá-
łem ná mieyſce oycá mego/ á oſiad-
łem ſtolicę Izráelſką iáko był powie-
dźiał Pan/ y zbudowałem Dom
imieniowi Páná Bogá Izráelſkie-
go.
11. Támżem też poſtáwił Skrzynię
onę w kthorey ieſt przymierze Páń-
ſkie kthore vczynił z ſyny Izráel-
ſkiemi.
12. Y ſtháнał v ołtarzá Páńſkiego
przed wſzytkim zgromádzeniem ro-
ſciągnąwſzy ręce ſwe.
13. Abowiem był Sálomon ſprawił
ſtolec miedźiány/ ktory poſtáwił w
poſrod Sieni/ á ten był wzdłuż ná
piąći łokiet wſzerz też ná piąći łokiet
á ná wzwyż ná trzech łokiet/ y ſtánął
ná nim á poklęknął ná koláná ſwe
przed wſzytkim zgromádzeniem I-
zráelſkim roſciągnąwſzy ręce ſwe
ku niebu.
14 Y mowił/ † Pánie Boże Izráelſki
tobie żaden Bog rowny nie ieſt áni
ná niebie áni ná źiemi/ ktory ſtrze-

† 2. Máchá. 2. v. 10.

żeſz przymierza y miłoſierdźia ſłuże
bnikom twoim ktorzy przed tobą cho
dzą z zupełnym ſercem.
15. Ktoryś zdźierżał Dawidowi ſłu
dze twemu oycu moiemu tho coś
mu był obiecał/powiedźiawſzy vſty
ſwemi wypełniłeś mocą twą iáko
ſie to dźiś okazáło.
16. A przetoż teraz o Pánie Boże I/
zráelſki zdźierż to Dawidowi oycu
moiemu coś mu był obiecał ták mo/
wiąc/ Iż nigdy nie będźie odiet po/
tomek z narodu twego od obliczno
ſći moiey ktoryby niemiał ośieść ſto/
lice Izráelſkiey/by iedno ſtrzegli ſy/
nowie twoi drog ſwych chodząc w
zakonie moim iákoś y ty chodźił prze
demną.
17. Teraz tedy Pánie Boże Izráelſki
niech ſie ſtánie doſyć ſłowu twemu
ktoreś powiedźiał Dawidowi ſłu
dze twemu.
18. y podobnaſz to rzecz áby miał mie
ſzkáć Bog z ludźmi ná źiemi/ gdyż
niebo y ſzerokośći niebieſkie ćiebie o
gárnąć nie mogą/ tedyć dáleko mniey
ten dom ktorym ia zbudował.
19. Weyrzyż teraz ná modlitwę ſłu
gi twego y ná prośbę iego o Pánie
Boże moy/wyſłuchayże wołánia y
modlitwy kthora ſie thobie modli
ſługá twoy.
20 Niechayże oczy twe nád domem
tym otwárte będą we dnie y w nocy
á nád mieyſcem kedyś ty obiecał po/
ſtánowić imie twoie / ábyś wyſłu/
chał modlitwy ktora modlić ći ſie bę
dźie ſługá twoy ná mieyſcu tym.
21. Wyſłuchayże tedy prośby ſługi
twego y ludu twego Izráelſkiego/
kthorać ſie modlić będą ná mieyſcu
tym wyſłuchayże z mieyſcá mieſzká
nia twego/ to ieſt z niebá / wyſłu/
chayże á odpuść.
22 Ieſliby kto zgrzeſzył przećiw bliż
nemu ſwemu á przywiodł by go ná
przyſięgę ták iżby muśiał przyśiąc / á
przyſzłáby przyſięgá oná przed ol/
tarz twoy w Domu tym.
23 Wyſłucháyże ty z niebá / á vczyń
y rozſądź ſługi twe płácąc złośni/
kowi/á poſtępek iego obrácáiąc ná
głowę ie° á vſpráwiedliwiáiąc ſprá
wiedliwego/y nagrádzáiąc mu we
dle ſpráwiedliwośći iego.
24 Gdyby też był porážon lud twoy
Izráelſki od nieprzyiaćielá ſwego
prze grzech ktorymby zgrzeſzyli tobie
á náwroćiwſzy ſie ku tobie wyznáć/
liby imie twoie y modlili ſie á prośili
ćiebie w Domu tym.
25 Tedy ty wyſłuchay z niebá/ á od/
puść grzech ludowi twemu Izráel
ſkiemu/y przyprowadź ie do źiemie
ktoraś dał im y oycom ich.
26 Gdyby thez niebo zámknione by
ło/ á nie byłoby dżdżá przeto iż zgrze
ſzyli thobie / A oni modliliby ſie ná
mieyſcu tym wyznáwáiąc imie two
ie / poniechawſzy grzechu ſwego
gdy byś iego trapił.
27 Tedy ty wyſłuchay z niebá/ á od/
puść grzech ſłużebnikom twoim y
ludowi twemu Izráelſkiemu/ á ná
ucz ie dobrey drogi po ktoreyby cho/
dźili/ dayże deſzcz ná źiemię twą kto
raś podał w dźiedźictwo ludowi te
mu.
28 ᵒ Ieſliby też głod był ná źiemi/ ábo ᵒ Mi̇̈ey.20.v.9.
powietrze/ ábo ſuſza/ ábo rdzá/ á/
bo ſzáráńcze ábo chrząſcze/ ieſliby też
nieprzyiaćiel ich obległ ie w źiemi
ich/ ábo obległ miáſtá ich/ ábo też iá
kie ine karánie/ ábo chorobá.
29 Tedy te ich/ prośbę/ y modlithwę
ktoraby vczynił człowiek ktorykol/
wiek/ ábo y wſzytek lud twoy Izrá/
elſki / poznawſzy karánie ſwoie y
chorobę ſwoię gdyby podniosł rece
ſwe ku Domowi temu.
30 Wyſłuchay z niebá z mieyſcá mie
ſzkánia twego/ á odpuść y nágrodź
káżdemu wedle wſzythkich drog
iego / gdyż ty znaſz ſerce iego / ábo/
wiem ty ſam znaſz ſercá ſynow ludz
kich.
31. Aby ſie bali ćiebie / á iżby chodźili
drogámi twemi po wſzytki dni / iá/
ko długo żyć będą ná źiemi kthoraś
dał oycom ich.
32 Tákże y cudzoźiemcá kthory nie
ieſt z ludu twego Izráelſkiego kto/
ryby przyſzedł z źiemie dálekiey dla
wielkiego imieniá twego/ y dla mo
żney ręki twey/ á dla wyćiągnione/
go rámieniá twego/ gdyby przyſzed
ſzy modlił ſie w Domu tym.
33 Tedy go ty wyſłuchay z niebá twe
go/ á z mieyſcá mieſzkánia twego/ y
vczyń to wſzythko o co ćie wzywáć
będźie on cudzoźiemiec/ áby poználi
wſzyſcy narodowie źiemie imie two
ie/ á iżby ſie bali ćiebie iáko y lud twoy
Izráelſki/ y żeby też wiedźieli iż wzy

wano ieſt

wano ieſt imie thwe nád Domem
tym ktorym zbudował.
34 Jeſliby thez lud twoy ćiagnał ná
woyne przećiw nieprzyiaćiołom
ſwym droga ta ktorabys ty ie poſłał/
y modliliby ſie ná drodze ku Miáſtu
temu ktores ty obrał/ y ku Domowi
ktorym ia zbudował imieniowi two
iemu.
35 Tedy ty wyſłuchay z niebá modli
twy y proſby ich/ á [B] vczyń ſad ich.
36 [♀] Jeſlićby thez zgrzeſzyli (iákoz nie
máſz człowieká coby zgrzeſzyć nie
miał) á rozgniewałbys ſie ná nie/ á
podałbys ie nieprzyiaćiołom zeby ie
záwiedli w niewola do ziemie dále
kiey ábo blizſzey.
37 A vpámietháliby ſie w ziemi do
ktorey ſa záwiedzieni wniewola y
náwroćiwſzy ſie proſili ćiebie w zie-
mi niewolſtwá ſwego ták mowiac/
Zgrzeſzylichmy á przewrotnie y nie
pobozniechmy ſie ſpráwowáli.
38 Gdyby ſie tedy náwroćili ku tobie
ze wſzytkiego ſercá/ y ze wſzythkiey
ſwey duſze w ziemi niewolſthwá
ſwego kedy ſa w wiezieniu/ á modli
liby ſie ku ſtronie ziemie ſwey ktoras
dał oycom ich/ y przećiw Miáſtu kto
res ty obrał y przećiw Domowi kto
rym zbudował imieniowi twemu.
39 Wyſłuchayze z niebá z mieyſcá mie
ſzkánia twego modlitwy y proſby
ich/ á vczyń im ſad/ y odpuść ludowi
twemu ktory tobie zgrzeſzył.
40 A ták teraz o Boze moy proſze nie
chay beda otwárte oczy twe/ á vſzy
twe nákłonione ku modlitwam ná
mieyſcu tym.
41 Powſthańze teraz o Pánie Boze
ku odpoczynieniu twoiemu/ thy y
Skrzyniá [C] mocy twoiey: Kápłani
tez twoi o Pánie Boze niechay be-
da [D] obleczeni zbáwieniem/ á ſwieći
twoi niechay ſie w dobrách rozrá-
duia.
42 O Pánie Boze nieodwrácayze o-
blicza od pomázáńcá twego/ roſpo-
mni ná [E] miłoſierdzie Dawidá ſłu-
gi twego.

[B] Tho ieſt day im zwyćieſthwo nád nieprzyiaćioły.
[♀] 1. Krol. 8. v. 46. Ekle. 7. v. 21. W 1. Jan. 1. v. 8.

[C] To ieſt/ przez ktoras okázował zacna moc twoie.
[D] To ieſt/ broń zawzdy kápłanow twoich.
[E] To ieſt/ ná obietnice ktores z miłoſierdźia twego vczynił Dawidowi ſłudze twemu.

KApitu. 7.

1. Ogień z niebá popalił ofiáry Sálomonowe. 2. Chwałá Páńſka nápełniłá Kośćioł. 12. Pan wyſłuchawa modlitwe Sálomonowe. 17. Obiecuie wywyzſzyć ſtolice iego ieſli mu bedzie poſłuſzen.

1. *Gdy dokoń-
czył Sálomon mo
dlitwy/ tedy ogień
zſtapił z niebá y po
zárł ofiáry palone
y ine ofiáry/ á chwá-
łá Páńſka nápełniłá Kośćioł.
2. Y nie mogli Kápłani wnidz do
domu Páńſkiego/ bo chwałá Páń-
ſka nápełniłá dom iego.
3. Y widzieli wſzyſcy ſynowie Jzrá
elſcy gdy zſtepował ogień y chwałá
Páńſka ná Dom/ y vpádli ná oblicza
ſwe ná ziemie ná páwimenth/ á
kłániáiac ſie chwalili Páná/ iz ieſt
dobry/ á iz ná wieki miłoſierdzie ie°.
4. † Ale Krol y ze wſzythkim ludem
ſpráwowáli ofiáry przed Pánem.
5. Thedy Krol Sálomon ſpráwo-
wał ofiáre dwádzieśćiá y dwá tyśia-
cá wołow/ á ſto y dwádzieśćiá tyśie-
cy owiec: A tákze Krol ze wſzytkiem
ludem poświećili Dom Bozy.
6. A Kápłani byli pilni vrzedow
ſwoich/ Lewitowie tákze z inſtru-
menty Muzyki Páńſkiey/ ktore był
ſpráwił Dawid Krol ku chwale-
niu Páná/ iz ná wieki miłoſierdzie
ie°/ gdy Dawid przez nie chwałe da
wał: Kápłani tez trabili przed nimi
przy czym ſtali wſzyſcy Jzráelczycy
7. Nád to Sálomon poświećił po
ſrzodek Sieni oney ktora byłá przed
Domem Páńſkim: Abowiem thám
ſpráwował palone ofiáry/ y tłuſto-
śći palił ſpokoynych ofiár/ Abowiem
Ołtarz miedziány ktory był ſpráwił
Sálomon/ nie mogł zdzierzeć ná ſo
bie ofiar palonych/ y ſniednych y tłu
ſtośći.
8. Y obchodził Sálomon onego czá
ſu ſwietho przez ſiedḿ dni/ á z nim
wſzythek Jzráel w bárzo wielkim
zgromádzeniu/ począwſzy od E-
máth áz do potoká Egiptſkiego.
9. Potym dniá oſmego vczynił zbor
ábowiem poświecenie Ołtarzá ſprá
wowáli przez ſiedḿ dni/ y obchod
ſwiethá tez przez ſiedḿ dni.
10 A dniá dwudzieſtego y trzećiego
Mieſiacá ſiodmego/ roſpuśćił ludzi
do namiotow ſwoich/ weſołe y rá-
doſnego ſercá z onego dobrodziey-
ſtwá kthore Pan vczynił Dawido-
wi/ Sálomonowi/ y ludowi ſwe-
mu Jzráelſkiemu.
11. [♂] A ták Sálomon dokończył do

* 2. Máchá. 2. v. 10.
† 1. Krole. 8. v. 63.
[♂] 1. Krol. 9. v. 1.

mu Páńskiego y domu Krolewskie
go/ y wszytkiego co iedno vmyslil w
sercu swoim/ áby to vczynil w do⸗
mu Páńskim y w domu swym/ w
czym sie mu szczescilo.
12. Vkazal sie potym Pan Sálomo
nowi w nocy/ y rzekl do niego/ Wy
sluchalem modlitwe twoie/ [a] y obrá
lem miesce to sobie zá Dom ku ofiáram
13. Jesli zámkne niebo żeby dżdżá nie
bylo/ á iesli roskaże szárańcy áby po⸗
żárlá ziemie/ iesli też przepuszcze po
wietrze ná lud moy.
14 A iesli sie vpokorzy lud moy/ kto⸗
ry sie imieniem moim ozywa/ y beda
prosić y szukáć oblicza mego/ náwro
ciwszy sie od drog swych zlosciwych/
tedy ia ie wysluchám z niebá/ y od⸗
puszcze grzechy ich/ á vzdrowie zie⸗
mie ich.
15. Oczy thez moie otworzone beda/
á vszy moie przyklonione ku modli⸗
twie mieyscá tego.
16. [A] A przethoż teraz obralem y po⸗
święcilem Dom ten/ áby tám imie
moie bylo áż ná wieki/ y beda tám o⸗
czy y serce moie po wszytki czásy.
17. Ty też iesli bedziesz chodzil prze⸗
demna iáko chodzil Dawid Oćiec
twoy/ á bedziesz czynil wszytko com
roskazal tobie/ y bedziesz strzegl v⸗
stawy sadow moich.
18. Tedy vmocnie stolice Krolestwá
twego/ iákom vczynil przymierze z
Dawidem oycem twem mowiac/
Nie bedzie z ćiebie odiet mąż pánu⸗
iacy nád Jzráelem.
19. Ale iesli wy sie odwroćićie á o⸗
puśćićie vstáwy moie/ y roskázánia
me ktorem ia podal/ á odszedszy be⸗
dziećie slużyć bogom cudzym klá⸗
niáiac sie im.
20 Tedy was wykorzenie z ziemie mo
iey ktoram wam dal/ á Dom ten kto
rym poswiecil imieniowi memu/
podam w przypowieść y w báśń v
wszytkich narodow.
21. Owa ten Dom ktory mial być sla
wnem v wszytkich przechodzacych
przezeń/ bedzie w podziw/ á rzeka/ Y
przeczże ták vczynil Pan ziemi tey
y Domowi temu?
22 Tedy odpowiedza/ Przeto iż opu
śćili Páná Bogá oycow swoich kto
ry ie wywiodl z ziemie Egiptskiey
á chwyćili sie bogow cudzych á chwa
lili ie y sluzyli im/ á dla tegoż przy⸗
wiodl ná nie wszytko to nieszcześćie.

a w.5.Mo.12.v.5.

A Obaczyć mamy iż cokolwiek tho o tym domu powiedziano iesie to stosuie ná Krystusá.

Kapitu. 8.

2. Miásthá pobudowáne od Sálomoná. 7. Holdownicy Sálomonowi. 12. Ofiáry iego. 17. Szle do Ofir po zloto.

1. * Tálo sie po⸗
tym po dwudzie⸗
stu leciech przez kto
re budowal Sálo
mon Dom Páński
y Dom swoy.
2. Jż ty miástá ktore byl dal [A] Hirám
Sálomonowi pobudowal ie Sálo
mon/ á dal thám mieszkánie synom
Jzráelskim.
3. Ciagnal potym Sálomon do E
máth Sobá/ y wzial ie.
4. Pobudowal też Tádmor ná pu⸗
szczy/ y wszytki miástá [B] obronne kto
re pobudowal w Emáth.
5. Nád to zbudowal Bethoron wyż
sze y Bethoron dolne miástá muro⸗
wáne/ z branami y z záworámi.
6. Báláath też y wszytki miástá mo
cne ktore iego byly/ y wszytki miá⸗
stá kedy byly wozy/ y miásthá gdzie
też byli iezdni/ y wszythko co sie po⸗
dobálo Sálomonowi/ tho pobu⸗
dowal w Jeruzálem y w Libanie/
y we wszythkiey ziemi páństwá swe
go.
7. Wszytek też lud ktory byl pozostal
z Heteyczykow/ Amoreyczykow/ Fe
rezeyczykow/ Heweytzykow/ y Jebu
zeyczykow ktorzy nie byli z Jzráelá.
8. Z synow ich ktorzy zostáli po nich
w ziemi/ co ich byli nie wygubili sy
nowie Jzráelscy/ poczynil Sálo⸗
mon holdowniki áż y do dniá tego.
9. Ale z synow Jzráelskich nie postá
nowil Sálomon żadnego slugi w
robotách swych: Abowiem oni byli
meżowie waleczni/ y przednieyszy
Hetmáni iego/ y przelożeni nád wo
zy iego/ y nád iezdnemi iego.
10 A ćić są przednieyszy z przelożo⸗
nych ktorzy byli Królá Sálomoná/
dwieśćie y piećdziesiat kthorzy rza⸗
dzili nád ludem.
11. Zátym Sálomon roskazal sie wy
prowádzić corce Fáráonowey z miá
stá Dawidowego do Domu ktory
iey zbudowal/ Abowiem thák mo⸗
wil/ Nie bedzie mieszkálá żoná mo
iá w domu Dawidá Krolá Jzráel⸗
skiego/ ábowiem iest swiety/ przeto
iż weszlá bylá do niego Skrzyniá
Páńska.

Ofiárowal

* 1. Krol.9.v.10.

A W pierwszych Ksiegách Krole. Kap.9.v.11. nápisano iest/ iż Sálomon dal byl Hirámowi Krolowi Tyrskiemu dwádzieśćiá miast ktore sie mu niepodobály/ skad ie náz wal Chábul á z tego miescá rozumiemy iż thy záśie byly wrocone Sálomonowi ktory ie opráwil/ ábowiem byly ná granicách Krolestwá ieg .

B Abo miástá kedy chowano spiże y przypráwy woienne.

12. Ofiárował tedy Sálomon ofiá-
ry palone Pánu ná Ołtarzu Páń-
skim ktory był zbudował przed sienią
13. Aby też ták ná káżdy dzień ofiáro-
wano wedle roskazánia Moiżeszo-
wego w Sábáty / w pierwsze dni
Mieśiącá / y w Swiętá vroczyste /
trzy kroć do roku / to iest w świętho
Przáśnikow / w święto Tegodniow
y w święto Kuczek.
14 Y postánowił wedle porządku
Dawidá oycá swego rozdział Ká-
planow w posługowániu ich / y Le-
wity w vrzędziech ich / áby chwały
czynili y służyli przed Káplany we-
dle zwyczáiu káżdego dniá / Odź-
wierne też w vrzędziech swych przy
káżdey bránie / Abowiem thák było
roskazánie Dawidá mężá Bożego.
15. Y nie vchylili śie od roskazánia Kro
lewskiego około Káplanow y Lewi
tow / we wszytkich rzeczách y strzeże
niu skárbow.
16. A miał Sálomon wszytko goto-
wo od one° dniá iáko záłożono fun
dámenthy Domu Páńskiego áż do
wykonánia iego / y tákże śie dokoń-
czył Dom Páński.
17. Tedy Sálomon iechał do Asyon
Gáber / y do Eloth kthore iest nád
brzegiem Morzá w ziemi Edom.
18. Wypráwił pothym Hirám przez
służebniki swe okrethy / y żeglarze
świádome ná Morzu / ktorzy iechá
li z sługámi Sálomonowemi do
Ofir / y wzięli z támtąd pułpiętá stá
thálentow złotá / á przynieśli ie do
Krolá Sálomoná.

Kapitu. 9.

1. y. 9. Krolowá Sábá náwiedza Sálomo
ná Krolá z vpominki. 13. Dochody iego. 22.
Y dostoieństwo. 30 Czás iego Krolowá-
nia. 31. Y śmierć iego.



*1. Krole. 10. v. 1. Math. 12. v. 42 Luk. 11. v. 31.

1. *Edy Krolo-
wa Sábá słysząc
sławę Sálomo-
nowę / przyiecháłá
do Jeruzalem áby
doświádczáłá Sá-
lomoná w gadkách bárzo z wielkim
poczthem / y z wielbłądy niosącemi
rzeczy wonne / złotá wiele / y kámie-
ni drogich: A przyszłá do Sálomo-
ná / y mowiłá z nim to co byłá vmy-
śliłá ná sercu swoim.
2. A Sálomon oznáymił iey wszyt-
ki rzeczy / ták iż nic przed nim skry-
to nie było żegoby iey nie oznáymił.
3. Y widziáłá Krolowa Sábá mą-
drość Sálomonowę / y Dom ktory
był zbudował.
4. Tákże potráwy stołu iego / y iáko
śiádáli służebnicy ie° / przytym stan
vrzędnikow iego y száty ich / pod-
czászé iego y száty ich / ofiáry palone
kthore spráwował w domu Páń-
skim / ták iż śie bárzo [A] zdumiáłá.
5. Y rzekłá ku Krolowi / Prawdzi-
weć są słowá ktorem słyszáłá w zie-
mi swey o spráwách twych y o mą-
drośći twey.
6. A nie wierzyłám słowom ich / á-
żem sámá przyszłá / y oglądáły oczy
moie / á oto y połowice wielkiey mą
drośći thwey nieoznaymiono mi /
gdyżeś wiecey iesżcze przydał ku sła
wie twey niżlim słyszáłá.
7. Błogosłáwiony iest lud twoy / y
ći służebnicy twoi ktorzy záwżdy sto
ią przed thobą / á słucháią mądrośći
twey.
8. Niechayże bedźie Pan Bog twoy
błogosłáwiony / ktory śie roskochał
w tobie / ták iżćie posádźił ná stolicy
swey Krolem ná mieyscu Páná Bo
gá twego / dla thego iż vmiłował
Bog twoy Izráelczyki áby ie vmoc
nił ná wieki / y postánowił ćie Kro-
lem nád nimi / ábyś czynił sąd y sprá
wiedliwość.
9. Y oddáłá Krolowi sto y dwádźie
śćiá tálentow złothá / y bárzo wiele
rzeczy wonnych / y kámienia drogie
go / á nie były potym tákowe rzeczy
wonne iákie Krolowa Sábá dáłá
Krolowi Sálomonowi.
10 Słudzy thęż Hirámowi y słudzy
Sálomonowi ktorzy mu byli przy-
nieśli złotá z Ofir / przynieśli y drze-
wá [B] Algumim / y kámienie drogie.
11. Thedy Krol z drzewá Algumim
spráwił schody w domu Páńskim y
w pálacu Krolewskim / przythym
árfy y gęśle śpiewakom / iákich przed
tym nie widano w ziemi Judskiey.
12. A Krol też Sálomon dał Krolo
wey Sábie wszytko cze° iedno żądá
łá / oprocz tego co iey był z chući swey
dał: A potym śie wroćiłá y odeszłá
do ziemie swey z służebniki swemi.
13. Y byłá wagá złotá ktore przychodźi
ło Sálomonowi ná káżdy rok sześć
set sześćdźieśiąt y sześć tálentow złotá
14 Oprocz tego co przynośili kupcy y
hándlownicy / wszyscy też krolowie
Arábscy

[A] W Żydowskim stoi nie zosthało w niey duszę.

[B] Abo Almugim / O tym páthrz w 3. Krol. 10. v. 11.

Arábſcy/y wſzyſcy Kſiążethá onych
ziem przynoſili złoto y śrebro do Sá
lomoná.
15. Spráwił thedy Krol Sálomon
dwieśćie Tarczy ze złotá ćiągnione
go/ á ná káżdą tharczą wychodziło
ſześć ſet pieniedzy złotá ćiągnionego
16. Spráwił też trzy ſtá Puklerzow
ze złotá ćiągnionego/ták iż ná ieden
puklerz wychodziło trzy ſtá pienie-
dzy złotych/kthore Krol ſchował w
domu ktory był w leśie Libánowym.
17. Potym Krol ſpráwił Stolicę wiel
ką z kośći ſłoniowey/y opráwił ią
ſzczyrym złotem.
18. A było ſześć ſtopniow v ſtolice/y
podnożek złoty do nie przybity/porę
cza też y po tey y po owey ſtronie kedy
śiádano/ á dwá lwi ſtali v poręcza.
19. Sthało też dwánaśćie lwow ná
ſześći ſtopniách po tey y po owey ſtro
nie/ták iż tákowey Stolice nie było
w żadnym Kroleſtwie.
20 Nád to wſzytki naczynia z ktho-
rych pijał Krol Sálomon były zło-
te/y wſzytek ſprzęt domu w leśie Li
bánowem ze złothá ſzczerego/ bo zá
czáſu Sálomonowego śrebro ni
zacz nie ſtało.
21. Abowiem okręty Krolewſkie kto
re chodźiły do Társys z ſługámi Hi
rámowemi raz we trzy látá/ tyż o-
kręty przychodźiły z Thárſys przy-
noſząc złoto y śrebro/kośći ſłoniowe
koczkodany y páwy.
22 Y był zacnym Krol Sálomon
nád wſzytki Krole ziemſkie w bogác
twách y w mądrośći.
23 A wſzyſcy Krolowie ziemſcy prá
gnęli widźieć Sálomoná/ áby ſłu-
cháli mądrośći iego kthorą był dał
Bog w ſerce iego.
24 Y przynoſili mu káżdy vpominki
ſwoie/ klenoty śrebrne/y klenothy
złote/ſzáty/zbroie/y rzeczy wonne/
konie y muły ná káżdy rok.
†1.Krol.4.v.26.
25 †A ták miał Sálomon cztery tyśią
ce ſtáien koni y wozow/ á dwána-
śćie tyśięcy iezdnych / kthore poło-
żył w mieśćiech kedy chowano wo-
zy/y przy ſobie w Jeruzálem.
26 Y pánował nád wſzytkimi Krol-
mi od [c] rzeki áż do ziemie Filiſthyń
ſkiey/y áż do gránice Egiptſkiey.
c To ieſt Eufrátes.
27 Tedy rozdawał Krol śrebro iá-
ko kámienie/á cedry iáko płone figi/
ktorych bárzo wiele rośćie po polách.
28 Przywodzono też konie do Sálo
moná z Egiptu y ze wſzytkich ziem.
Sálomonowá śmierć/Roboám.
29 Ale oſthátek ſpraw Sálomono-
wych ták pierwſzych iáko y poſled-
nich/ ſą ſpiſáne w Kśięgách Náthá-
ná Proroká/y w proroctwie Ahia-
ſzá Sylonitſkiego/ y w widzeniu
Jáddo Widzącego ktory Proroko-
wał przećiw Jeroboámowi ſynowi
Nábáthowemu.
30 Y Krolował Sálomon w Jeru-
zálem nád wſzytkim Jzráelem czter
dźieśći lat.
31. ‖ Záſnał potym Sálomon z oycy ‖ 1.Krole.11.v.41.
ſwemi/ á pogrzebion ieſt w mieśćie
Dáwidá oycá ſwego/y Krolował
po nim Roboám ſyn iego.

Kapitu. 10.

4.v.14. Roboám bárzo śie ſrogo ſtáwi prze-
ćiwko ludowi Jzráelſkiemu. 16. Odſtháli
od niego dźieśięćioro pokolenie.



1. *Gdy Roboám iechał do *1.Krole.2.v.1.
Sychem/ ábo
wiem śie tám
zebrał był w-
ſzythek Jzráel
áby go poſtá-
nowili Krolem.
2. Tho gdy vſłyſzał Jeroboám ſyn
Nábáthow/ktory był w Egipćie/
kedy był vćiekł przed Krolem Sálo
monem/tedy śie wroćił z támtąd.
3. A ták poſłáli y wezwáli go/y przy
ſzedł Jeroboám ze wſzytkim ludem
Jzráelſkim/á mowili do Roboámá
tymi ſłowy.
4. Oćiec twoy kładł ná nas iarzmo
ćięſzkie/ á przetoż ty teraz vlży nam
tey niewoley ćięſzkiey oycá twego/
y ták ćięſzkiego iarzmá ktore ná nas
kładł/á będziem ſłużyć tobie.
5. Do ktorych on rzekł/Po trzećiem
dniu wroćićie śie do mnie/A thákże
lud odſzedł.
6. Y wſzedł Krol Roboám w rádę
z ſtárſzemi ktorzy ſtawáli przed Sá
lomonem oycem iego poki ieſzcze był
żyw thák do nich mowiąc/Coż wy
rádźićie iákimi ſłowy mam odpo-
wiedźieć ludowi temu?
7. A oni mu odpowiedźieli/Jeſli
śie poſtáwiſz láſkáwie ludowi the-
mu/ á ſpodobaſz śie im/y daſz im lá-
ſkáwą odpowiedź/tedyć będą ſłuże-
bniki twemi po wſzytki czáſy.
8. Ale on opuśćiwſzy rádę ſtárſzych
ktorą mu

ktora mu rádźili/wſzedł w rádę z
młodźieńcy kthorzy z nim weſpołek
rośli/á ktorzy mu ſłużyli.
9. Y rzekł do nich/A wy co mi rádźi-
ćie/iáką odpowiedź mam dáć ludo-
wi temu ktory do mnie mowił/Vlży
iarzmá tego ktore ná nas włożył o-
ćiec twoy?
10 Ná tomu ták odpowiedźieli mło-
dźieńcy ktorzy z nim rośli/Ludowi
ktory mowił do ćiebie thymi słowy/
Oćiec twoy oćiążał nas iárzmem ále
go ty nam vlży/Tákową dasz odpo-
wiedź/To co ieſt namnieyſzego we
mnie/mięzſze ieſt niż biodrá oycá me-
go.
11. Oćiec moy kładł ná was iarzmo
ćieſzkie/ále ia wam ieſzcze przydam
ćięzſze: Oćiec moy karał was bicz-
mi/á ia was będę karał [A] głogiem.
12. A thák Jeroboám y wſzytek lud
przyſzli do Roboámá dniá trzećiego
iáko im był roſkazał Krol mowiąc/
Wroććie ſię ku mnie po thrzećiem
dniu.
13. Y dał im Krol odpowiedź ſrogą
opuśćiwſzy rádę ſtárſzych.
14 A mowił ták do nich wedle rády
młodźieńcow/Oćiec moy oćiążał
was iárzmem/ále ia wam przydam
tym więcey/Oćiec moy karał was
biczmi/á ia was będę karał głogiem
15. Y nie chćiał Krol zezwolić ludowi
gdyż ſię to działo z przyczyny Bożey
áby Pan doſyć vczynił słowu ſwe-
mu ktore powiedźiał przez Ahiaſzá
Sylonithę do Jeroboámá ſyná Ná-
báthowego.
16. A widząc wſzytek lud Izráelſki
iż ich Krol nie vsłuchał/odpowie-
dźieli Krolowi tymi słowy/Coż zá
dźiał mamy w Dawidźie? Abo co
zá dźiedźictwo w ſynu Iſáiego? Káż-
dy tedy Izráelczyku idź do namio-
tu ſwego/á ty też o Dawidźie opátrz
dom ſwoy: A ták wſzytcy Izráelczy-
cy rozeſzli ſię do namiotow ſwoich.
17. A thák Roboám Krolował nád
Izráelczyki ktorzy mieſzkáli w miá-
ſtách Judſkich.
18. Zátym Krol Roboám posłał Ado-
rámá ktory był nád pobory/y vká-
mionowáli go ſynowie Izráelſcy y
tákże vmárł: A Krol Roboám po-
ſpieſzywſzy ſię wśiadł ná woz/y v-
ćiekł do Jeruzálem.
19. Y odſthąpili Izráelczycy domu
Dawidowego áż y do tego czáſu.

A Abo biczmi ſpilczáſtemi/po żydowſku ſkoi/Niedźwiadkámi.

KApitu. 11.

1. Roboám chcąc walczyć z Izráelczyki/4. Záwśćiągnion ieſt od Páná. 5. Miáſtá od niego zbudowáne. 14. Bátwochwalſtwo Jeroboámowe. 17. Kroleſtwo/żony/y dźieći Roboámowe.

1. 
Rzyiechał
tedy Roboám
do Jeruzálē y
zebrał wſzytek
lud z Judáy z
Beniámin/ſto
y ośmidźieśiąt
tyśiecy ludu przebránego ku boiowi/
áby walczył z Izráelczyki/á przywro-
ćił Kroleſtwo do ſiebie.
2. *Y rzekł Pan do Semeiaſzá męża
Bożego tymi słowy.
3. Powiedz Roboámowi ſynowi
Sálomonowemu Krolowi Jud-
ſkiemu/y wſzem Izráelczykom z Ju-
dy y z Beniáminá tymi słowy.
4. Ták mowi Pan/Nie ćiągnićie á-
ni walczćie przećiw bráćiey wáſzey/
ále ſię wroć káżdy do domu ſwego/
ábowiem thá rzecz odemnie ſię ſtá-
łá/y byli posłuſzni słowu Páńſkie-
mu/y wroćili ſię á nie ćiągnęli prze-
ćiw Jeroboámowi.
5. A przethoż mieſzkał Roboám w
Jeruzálem/á pobudował miáſthá
obronne w Judźie.
6. Bethlehem/Etham y Thekue.
7. Bethſur/Socho/y Odolle.
8. Ktemu Geth/Máreſá/y Zyf.
9. Adurám też/Láchis/y Azeká.
10 Nád to Sáráá/Aiálon y Hebron
ktore były w Judźie y w Beniámi-
nie miáſtá obronne.
11. A gdy ie obmurował/poſtáwił
w nich ſtároſty y ſzpiklerze ná zboża
oliwy y winá.
12. A we wſzytkich mieśćiech tarcze y
drzewá/á opátrzył ie bárzo mocnie/
á opánował Judę y Beniáminá.
13. Káplani też y Lewitowie ktorzy
byli we wſzem Izráelu zebráli ſię k
niemu ze wſzytkich gránic ſwych.
14 A opuśćiwſzy Lewithowie przed-
mieśćia y ośiádłośći ſwoie/ſzli do Ju-
dy y do Jeruzálem/Abowiem ie był
wyrzućił Jeroboám y ſynowie iego
áby nie służyli Pánu.
15. † Y poſtánowił ſobie Kápłany po
gorách Dyabelſthwom/y ćielcom
ktore był ſpráwił.

A zá nimi

* 1. Krol. 12. v. 22.

† 1. Krol. 12. v. 31.

A W Zydowſkim ſtoi/Kosmátym/tho ieſt/dyabłom ktorzy ſię okázowáli w poſtáwie ludźi kosmátych.

16. A zá nimi też ze wszytkiego poko
lenia Izráelskiego/ ktorzy vdáli ser
cá swe ku szukániu Páná Bogá I-
zráelskiego/ przyszli do Jeruzálem
spráwowáć ofiar Pánu Bogu oy-
cow swoich.
17. A ták vmocnili Krolestwo Jud-
skie/ y vtwierdzili Roboámá Syná
Sálomonowego przez trzy látá/ á-
bowiem w onych trzech lećiech cho-
dzili drogámi Dawidowemi y Sá
lomonowemi.
18. Y poiął sobie Roboám zá żone Má
háláth corke Jerymothá syná Da-
widowego/ y Abiháil corke Eliá
bá syná Isáiego.
19. Ktora mu porodźiłá syny/ Jeusá/
Somoryaszá/ y Zoomá.
20 Po niey záśie wźiął sobie Máächę
corke Absálomowe/ ktora mu poro
dźiłá Abie/ Etháiá/ Zyze/ y Sálo
mithá.
21. Y miłował Roboám Máächę cor
ke Absálomowe więcey niż wszytki
żony y záłożnice swoie/ ábowiem był
poiął ośmnaśćie żon/ á záłożnic sześć
dźieśiąth/ y miał z nimi ośm á dwá
dźieśćiá synow/ á sześćdźieśiąt corek.
22 Y postánowił Abie syná Máächy
hetmánem y Xiążećiem miedzy brá
ćią iego/ ábowiem go chćiał postá-
nowić Krolem.
23 A dał go vczyć rozesławszy wszyt
ki ine syny swe do wszech ziem Jud-
skich y Beniáminowych/ y do wszyt
kich miast obronnych opátrzywszy ie
dostáteczną żywnośćią/ á stárał sie
oto áby miał wiele żon.

Kapitu. 12.

1. Roboám iż opuśćił Páná vthrapion iest od Sesáká. 5. Sztrofuie go oto Semeiasz/ á on sie vpokarza. 7. Pan pokorą iego iest vbłagan. 9. Sesák zábrał skárby iego. 13. Czás Krolowánia y śmierć iego. 16. Abiá po nim został Krolem.

1. A Gdy było v-
twierdzone y vmo
cnione krolestwo
Roboámowe/ o-
puśćił Zakon Páń
ski/ y wszytek lud
Izráelski z nim.
2. A ták roku piątego zá Królá Ro
boámá/ przyćiągnął Sesák Krol E
giptski przećiw Jeruzálem/ ábo-
wiem byli zgrzeszyli przećiw Pánu
3. Y miał z sobą tyśiąc y dwieśćie wo
zow/ y sześćdźieśiąt tyśiąc iezdnych/ á
nie było liczby ludźi ktorzy przyćiągne
li z nim z Egiptu/ to iest Libiyczykow
Troglodythow/ y Ethyopczykow.
4. A pobrał miástá obronne w Ju-
dźie/ y przyćiągnął áż ku Jeruzálem
5. Przyszedł tedy Semeiasz do Ro
boámá y do wszythkich Xiążąt Jud
skich kthorzy sie zebráli byli w Je-
ruzálem przed Sysákiem/ y rzekł do
nich/ Thák mowi Pan/ Iżeśćie wy
mnie opuśćili y ia też was opuszczę
w ręku Sesákowych.
6. Ale Xiążętá Izráelskie y Krol v-
pokorzyli sie y mowili/ Spráwie-
dliwy iest Pan.
7. A gdy obaczył Pan iż sie vpoko-
rzyli/ rzekł do Semeiaszá tymi sło-
wy/ Iż sie vpokorzyli nie wytrácę
ich/ ále im dam w krotce wybáwie-
nie/ á popędliwość moiá nie przyy-
dźie ná Jeruzálem przez ręce Sesá-
kowe.
8. A wszákoż będą sługámi iego/ á-
by doświádczyli niewolstwá mego/
á niewolstwá Krolestw ziemskich.
9. Przetoż Sesák Krol Egiptski ćią
gnąwszy ku Jeruzálem zábrał skár-
by z domu Páńskiego/ y skárby z do-
mu Krolewskiego/ y wszytko ine/
y tarcze złote ktorych był Sálomon
náspráwował.
10 Ná ktorych mieysce Krol Robo-
ám spráwił miedźiáne tarcze/ y po-
ruczył ie w ręce Rotmistrzom nád
służebnemi ktorzy strzegli śieni pála
cu Krolewskiego.
11. A gdy iedno szedł Krol do domu
Páńskiego/ tedy oni służebni przy-
chodzili y nośili ie/ á potym ie odno-
śili do swego schowánia.
12. Potym gdy sie vpokorzył/ odwro
ćił sie od niego gniew Páński/ iż go
do końcá nie wytráćił/ á w Judźie
też dobrze sie dźiało.
13. * A ták Krol Roboám vmocnion iest w Jeruzálem/ y Krolował tám/ * 1. Krol. 14. v. 21.
A náthen czás gdy Krolowáć po-
czął było mu czterdźieśći lat y rok/ á
siedmnaśćie lat Krolował w Jeru-
zálem mieśćie/ kthore obrał Pan ze
wszytkich miast pokolenia Izráel-
skiego áby tám postáwił imię swo-
ie: A imię mátki iego było Náámá
Ammonitká.
14 A táć byłá złość ktorey sie on dopu
śćił/ iż nie zgotował sercá swego áby
szukał Páná.

Judscy Roboám Abiá / Krol Izráelſki Jeroboám.

15. Wſzytki tedy ſpráwy Roboámo-
we ták pierwſze iáko y poſledniey-
ſze wypiſáne ſą w Kśięgách Seme-
iaſzá Proroká / y Addo widzacego /
gdźie wypiſują porządek rodzáiow /
á były vſtáwiczne walki miedzy Ro
boámem á miedzy Jeroboámem.
16. A ták záſnął Roboám z oycy ſwe-
mi / y pogrzebion ieſt w mieśćie Da-
widowym / á po nim Krolował A-
biá ſyn iego.

KApit. 13.

2. Abiá walcząc przećiw Jeroboámowi. 4. Niewinność ſwą z zakonu okázuie. 12. A dufáiąc Pánu poráźił Jeroboámá. 21. Zony y dźieci Abiego.



Oku oſmy
1. naſtego zá Je
roboámá Kro
lá / Krolował
Abiá nád Ju
dą.
2. A Krolo-
wał w Jeruzálem przez trzy látá / á
imię mátki iego było Micháiá corká
Vryelowá z Gábáá: * y byłá walká
miedzy Abią y Jeroboámem.
3. A ták Abiá zſzykował woyſko ku
bitwie / máiąc z ſobą cztery kroć ſto ty
ſięcy walecznych mężow ná wybor:
Jeroboám tákże zſzykował woyſko
ſwe / máiąc z ſobą ośm kroć ſto tyſięcy
mężow ná wybor ludźi mężnych.
4. Tedy Abiá ruſzył ſię ná gorę Se-
meron / kthora byłá miedzy gorámi
Efráim / y rzekł / Posłuchaymię Je
roboám y wſzytcy Izráelitowie.
5. Izali nie wam należáło wiedźieć
iż Pan Bog Izráelſki podał Krole
ſtwo Dawidowi nád Izráelem áż
ná wieki / ták iemu iáko y ſynom ie-
go z przymierzem [A] mocnem.
6. † Ale Jeroboám ſyn Nábáthow
ſługá Sálomoná ſyná Dawidowe
go powſtał / á był odpornym prze-
ćiw pánu ſwemu.
7. Y zebráli ſię do niego mężowie nik
czemni á ludźie nie pobożni / y zmoc
nili ſię przećiw Roboámowi ſyno-
wi Sálomonowemu: A Roboám
był práwie dźiećię y lękliwego ſercá /
y niemogł ſię im oprzeć.
8. A przetoż wy teraz vmyſliliśćie ſię
zmocnić przećiw kroleſtwu Páńſkie
mu / ktore ieſt w ręku ſynow Dawi
dowych / y ieſt was bárzo wielka liez
bá / á maćie z ſobą ćielce złote kthore
wam ſpráwił Jeroboám zá Bogi.
9. * Izażeśćie nie wyrzućili ſynow
Aaronowych Kápłanow Páńſkich
y Lewitow / á poczyniliśćie ſobie ká
płany iáko ini narodowie źiemſcy:
Ktokolwiek przydźie z ćielcem áby
poświęćił rękę ſwą á z ſiedmią ſko-
pow / ten zoſtánie Kápłanem tych
ktorzy nie ſą bogowie.
10 Ale my ieſteſmy Páná Bogá náſze
go / y nie opuśćilichmy go / A Kápla
ni ſynowie Aaronowi ſłużą Pánu /
y Lewitowie pilnuią vrzędu ſwe°.
11. Y ſpráwuią Pánu ofiáry palone
ná káżdy zaránek y ná káżdy wieczor /
kádząc rzeczámi wonnemi / y máiąc
pokłádne chleby ná ſtole czyſtym / ku
temu Lichtarz złoty y z lámpámi ie-
go / áby gorzáły ná káżdy wieczor /
Abowiem my ſtrzeżemy rośkazánia
Páná Bogá náſzego kthoregośćie
wy opuśćili.
12. A záiſteć Bog ſam z námi ieſt Het
mánem náſzem / á Kápłani iego y
traby głośne będą brzmiáły przećiw
ko wam / á ták ſynowie Izráelſcy nie
walczćie z Pánem Bogiem oycow
wáſzych boć ſię wam to nie poſzczę-
śći.
13. Ale Jeroboám rośkazał hufcom
áby im záćiągneli ćicho z tylu / y obto
czyli Jude ták wprzod iáko y wtył.
14 A vyzrawſzy ſynowie Judſcy że
byłá walká nánie z przodku y z tyłu /
do Páná wołáli / á Kápłani trąbi-
li w traby.
15. Gdy tedy okrzyk vczynili mężo-
wie Judſcy / w onym ich okrzyku
poráźił Bog Jeroboámá y wſzythki
Izráelczyki przed Abią y Judą.
16. A thák ſynowie Izráelſcy vćiekli
przed Judą / á podał ie Bog w ręce
ich.
17. Y pobił ie Abiá z ludem ſwem po-
rażką wielką / ták iż poległo ránnych
z Izráelá / pięć kroć ſto thyſięcy mę-
żow ná wybor.
18. A przetoż vſkromieni ſą ſynowie
Izráelſcy ná tenczás / á zmocnili ſię
ſynowie Judſcy / gdyż vfáli Pánu
Bogu oycow ſwoich.
19. Y gonił Abiá Jeroboámá / á od-
iął mu kilká miaſt / Bethel / Jeſáná /
Efron / y ze wſiámi ich.
20 A niemogł przyść potym ku moż
nośći Jeroboám zá czáſu Abie / bo go
Pan záráźił / á tákże vmárł.

Marginal notes:

*1. Krol. 15. v. 7.

A W Zydowſkim ſthoi / Z przymierzem ſoli / dla tego iż ſol nie dopuſzcza żadnego nákáżenia / ábo iż thei do ofiar záwżdy ią przydawano / ták wi- nych Cerymoniach iáko y przy ſpráwowániu przymierza Bo v Zydow ten był zwyczay / iż nigdy żadnych ofiar áni przymierza nie ſpráwowano przez ſoli. O czym pátrz w kśięgách. 4. Mo. 18. v. 19.

*1. Krol. 11. v. 26.

*1. Krol. 12. v. 31.

21. Rymocnion ieſt Abiá/á poiął ſo
bie żon czternaſcie/z ktorych ſie mu
národźili dwádźieśćiá y dwá ſyno/
wie y ſzeſnaſcie corek.
22 Ale oſtátek ſpraw Abie/obyczáie
y poſtępki iego/wypiſáne ſą w Kſię
gách Proroká Addoná.

KApitu. 14.

1. Azá náſtał po Abiem y wyrzućił bał/wochwálſtwo. 4. Y roſkázuie Paná Bo/gá ſzukáć. 6. Będąc w pokoiu buduie miá/ſtá. 8. Poczet woyſká iego. 11. Wzywáiąc Paná otrzymawa zwyćięſtwo nád Zarą Krolem Ethyopſkim.



*1. Krol. 15. v. 8. 1. *Aſnął the=
dy Abiá z oycy
ſwemi/y pogrze
biono go w mie
ſcie Dawido/
wym/á krolo/
wał po nim A/
zá ſyn iego/zá kthorego czáſow byłá
ziemiá w pokoiu przez dzieſięć lat.
2. Y záchował ſie Aza pobożnie y
ſpráwiedliwie przed Pánem Bo/
giem ſwoim.
3. Bo ołtarze Obcych Bogow pobo
rzył y káplice po gorách pokruſzył/y
báłwány/y porąbał gáie ſwięcone.
4. Y roſkazał Judźie áby ſzukáli Pá
ná Bogá oycow ſwoich/á czynili
doſyć zakonowi y roſkazániu iego.
5. Wyrzućił też ze wſzytkich miaſt
Judſkich káplice y báłwany/á było
Kroleſtwo w pokoiu zá niego.
6. Nád to pobudował miáſtá obron
ne w Judźie/przeto iż był pokoy w
ziemi/á iż w onych lećiech nie miał
żadney woyny przećiw ſobie: Bo
mu Pan dał był pokoy.
7. Tedy mowił do Judy/Pobuduy
my ty miáſtá y obtoczmy ie murem/
wieżámi/bramámi/y záworámi/
gdy mamy wolną ziemię bowiem e/
chmy ſzukáli Páná Bogá náſzego/á
iżechmy go ſzukáli ſpráwił nam po/
koy zewſząd: A przetoż budowáli á
ſzczeſćiło ſie im.
8. Y miał Azá woyſko z Judy/noſzą
cych tárcz y drzewo trzy kroć ſto tyſię
cy/á z Beniáminá noſzących tárczy
ćiągnących łuk dwieśćie y oſmdźie/
ſiąt tyſięcy: A wſzytko ludźi mężnych
9. Tedy wyćiągnął przećiwko nim Za
rá Ethyopczyk máiąc woyſká tyſiąc
tyſięcy/á wozow trzy ſtá y przyćią/
gnął áż do A Máreſy.
10 Wyćiągnął też y Azá przećiw nie
mu/á zſzykował woyſko ku potyká/
niu w dolinie Sefáthá v Máreſy.
11. Tedy Azá záwołał ku pánu Bogu
ſwemu temi ſłowy/O Pánie † nie/
máſzći v ćiebie rożnoſći gdy ty chceſz
rátowáć/ták miedzy możnym iáko y
tym ktory nie ma żadno mocy/Rátuy
że nas o Pánie Boże náſz gdyż w to/
bie vfamy/á w imię twoie wyſlich
my przećiwko wielkoſći tey/O Pá
nie tyś ieſt Bog náſz/niecháyże czło
wiek nie ma mocy przećiw tobie.
12. A ták Pan poráźił Ethyopczyki
przed Azą y przed Judą/y vćiekli.
13. Ktore gonił Azá y lud kthory z
nim był áż do Gerary/y polegli Ety
opczycy áż do iednego/á potłárći ſą
przed pánem y przed woyſkiem iego/
ktore nábrało bárzo wiele łupow.
14 Nád to poborzyli wſzytki miáſtá
kthore były około Gerary/ábowiem
ſtrách Páńſki przyſzedł był ná nie/y
wybráli ony wſzytki miáſtá gdźie by
ło bárzo wiele łupow.
15. Ktemu poborzyli obory trzod/y zá
gnáli bárzo wiele owiec y wielbłą/
dow/á wroćili ſie do Jeruzálem.

A Tho miáſto było w Judie ſkąd był Micheaſz Prorok.

† 1. Sámu. 14. v. 6.

KApitu. 15.

1. Z nápominánia Azáryaſzowego. 8. Azá ieſt poćieſzon y oczyśćiá ziemię ſwą od bał/wochwálſtwá. 11. Ofiáruie z ludem Pánu. 14. Przyſięgáią ſpolu ſtáć przy Pánie. 16. Aſá zrzućił Mátkę z páńſtwá przez iey bał/wochwálſtwo.



1. Był nád Azá
ryaſzem ſynem O/
dedá Duch Boży.
2. Ktory wyſzed/
ſzy przećiw Azie
rzekł ku niemu/
Słuchay mię Azá y ty wſzytko Ju/
dá y Beniámin/Pan z wámi będźie
ieſliże wy z nim będźiećie/á ieſli go
ſzukáć będźiećie naydźiećie go/ieſliż
go też opuśćićie y on też was opuśći.
3. Wyſzedł czás nie máły że Izráel
był przez prawdźiwego Bogá/przez
kápłaná náuczyćielá/y przez zakonu
4. Ale w trapieniu ſwym náwroći/
li ſie ku Pánu Bogu Izráelſkiemu/
y ſzukáli go/á náleźion ieſt od nich.
5. Zá onych że czáſow nie było poko/
iu wchodzącemu y wychodzącemu/
ále był rozruch miedzy wſzythkimi
mieſzkáiącemi ná ziemi.

Y walczył

6. Y walczył narod przećiwko narodowi/miásto przećiwko miástu/ ábowiem Bog zátrwożył ie ze wszad vćiśnieniem.
7. A przetoż wy vmocnićie się/á nie chay nie mdleią rece wásze/ábowiem będźie zapłátá spráwam wászym.
8. Gdy tedy vsłyszał Azá słowá ty/y proroctwo Odedá Proroká/vmocnion iest/y wyrzućił z pośrzod wszytkiey źiemie Judskiey y Beniámińskiey obrzydłośći/y z miast ktore był pobrał ná gorze Efráim/á opráwił Ołtarz Páński ktory był przed Sienią Páńską.
9. Zebrał potym wszytek lud z Judy y z Beniáminá/y przychodnie ktorzy byli z Efráim z Mánásse/y z Symeon: Abowiem ich było bárzo wiele z Izráel z vćiekło do niego/widząc iż z nim był Pan Bog iego.
10. Tedy się zebráli do Jeruzálem miesiacá trzećiego roku piętnastego zá Krolowánia Azy.
11. Y spráwowáli Pánu ofiáry dniá onego z łupow ktore byli przygnáli/ wołow siedmi set/á owiec siedmi tysiecy.
12. Y weszli w przymierze tákowe/iż mieli szukáć páná Bogá oycow swoich ze wszythkiego sercá/y ze wszytkiey duszę swoiey.
13. A ktorybykolwiek nie szukał Páná Bogá Izráelskiego áby był zábit/ od namnieyszego áż do nawieczszego/od meżá áż do niewiásty.
14. Y przysięgli Pánu głosem wielkim/z krzykiem/z trabámi/y z kornety.
15. A weselił się wszytek lud Judski z oney przysięgi/ábowiem ze wszytkim sercem swem przysięgáli/á ze wszytka wola swa szukáli go y nálezli/ y dał im Pan odpoczynienie ze wszad
* 1.Krole.15.v.13. 16. *Nád to Krol Azá Maáche mátke swą złożył z páństwá/ábowiem byłá vczyniłá bałwaná w gáiu/y pokruszył Azá onego iey bałwaná/y spalił v potoká Cedron.
17. Ale Káplic nie popsowano w Izráelu/á wszákoż serce Azy było doskonałe po wszytki dni iego.
18. Wniosł potym do domu Páńskiego rzeczy poślubione od oycá swego y rzeczy kthore też on sam poślubił/ srebro/złoto/y naczynia.
19. A nie byłá walká áż do trzydźiestego y piate° roku zá krolowánia Azy

Kapitu. 16.

2. Azá iż sobie przyzwał ná pomoc Krolá Syryiskiego. 7. Wini nie go otho Prorok. 12. Roznienogszy się nádźieie swą pokłada w lekárzach. 13. Smierć iego.

1. Roku trzydźiestego y szoste° krolowánia Azy ćiagnął Báásá Krol Izráelski przećiwko Judźie/y zbudował Ráme/thák iż żadnemu nie dopuśćił wnidz áni wynidz do Azy Krolá Judskiego.
2. Tedy Azá wźiął srebro y złotho z skárbu Domu Páńskiego/y z domu Krolewskiego/á posłał ie do Benádádá Krolá Syryiskiego ktory mieszkał w Dámászku opowiedáiac mu.
3. Jest przymierze miedzy mna y miedzy toba/ miedzy oycem mym y miedzy oycem twoim/oto ślę srebro y złoto/idźże á złam przymierze twe z Báázá Krolem Izráelskim áby odćiagnął odemnie.
4. Y vsłuchał Benádád Krolá Azy/ á posłał hetmány swe ktore miał do miast Izráelskich/y poborzył Ahion Dán/Abelmáim/y wszytki miástá obronne w Neftáli.
5. To gdy vsłyszał Báásá przestał budowáć Rámy y oney swey záczetey roboty.
6. Tedy Krol Azá wźiawszy z soba wszytek lud Judski/ pobrał kámienie w Rámie/y drzewo ktorym budował Báásá/á pobudował z niego Gábáá y Másfá.
7. Támże onego czásu przyszedł Hánáni Widzacy do Krolá Judskiego á powiedźiał mu/Iżeś vfał Krolowi Syryiskiemu á nie vfałeś Pánu Bogu twemu/á dla tegoż woysko Krolá Syryiskiego nie przyidźie w rece twoie.
8. *Izaż Etyopczykow y Libiyczykow nie było wiecey/kthorzy z soba mieli bárzo wiele wozow y ieźdnych á wżdy kiedyś Pánu vfał podał ćie w rece twoie. * Wyższey.14.v.9.
9. †Abowiem oczy Páńskie przepátruia wszytke źiemie/ áby sie okazał być możnym v tych "ktorzy przy nim z práwem sercem zosthawáia: Głupieś w tym sobie poczał/á przethoż potym przyida náć walki. † 2.Mách.9.v.5. " Jan.7.v.38.
10. Tedy Azá rozgniewał się ná widzacego/

Judscy Azá Jozáfáth.

dzacego/y dał go do więzienia/bo
sie był przećiw niemu obruszył o the
rzecz: Tegoż czásu Azá vćiskał nie-
ktore z ludu.
11. Ale spráwy pierwsze y posledniey
sze Azy/nápisáne są w Ksiegách kro
low Judskich y Izráelskich.
12. Potym roku trzydźiestego dźie-
wiatego Krolowánia swego roznie
mogł sie Azá ná nogi swoie/á nie
moc iego byłá bárzo ćieszka/A wszá
koż w oney chorobie swey nie szukał
Páná ále lekarzow.
13. A ták zásnął Azá z Oycy swemi/á v
márł roku czterdźiestego y pierwsze
go pánowánia swego.
14 Y pogrzebion iest w iednym z gro
bow swych kthore sobie pokopał w
mieśćie Dawidowym: Y położono
go ná łożu iego/ktore było nápełnio
no rzeczámi wonnemi/y rozmáite-
mi máśćiámi spráwionemi Aptekár
ską robota/y spalili go bárzo wiel-
kim ogniem.

KApit. 17.

1. Jozáfáth dufáiac Panu. 5. Rozmnożon iest w bogáctwách y w sławie/y w zacno ści. 6. Wyrzuca báłwochwálstwo. 7. Stára sie iákoby lud był náuczan zakonu. 11. Bierze hołd od cudzoziemcow. 13. Miásta iego obronne y rycerstwo.

1. NO nim thedy
Krolował Jozáfát
syn ie°/á zmocnił sie
przećiw Izráelowi
2. Y osádźił służeb-
ne po wszytkich miástách obronnych
Judskich/ osádźił też y ziemię Jud-
ską służebnemi/tákże y miástá Efrá
imskie ktore pobrał oćiec iego.
3. A był Pan z Jozáfáthem/przeto iż
chodźił drogámi [A] pierwszemi Da-
widá oycá swego/á [B] nie szukał Bá
álow.
4. Ale szukał Páná Bogá oycow
swoich chodząc w roskazániu iego/
á nie wedle spraw Izráelskich.
Y vtwierdźił Pan Krolestwo w
5. ręku iego/á wszyscy z Judy dawáli
dáry Jozáfáthowi/ták iż był sław
nym w bogáctwách y w zacnośći.
6. Nád tho serce iego vtwierdzone
iest w drogách Páńskich/y poborzył
Káplice y gáie święcone w Judźie.
7. Potym roku trzećiego zá Krolo-
wánia swego posłał Kśiążętá swo-
ie/Benchaila/Obádyaszá/Záchá-
ryaszá/Náthánáelá/y Micheaszá/
áby vczyli w mieśćiech Judskich.
8. A przy nich Lewity/Semeiaszá/
Náthániaszá/Zábádyaszá/ktemu
Asáelá/Semirámothá/Jonáthá-
ná/Adoniaszá/Thobiaszá/y Tho
bádoniaszá/á przy nich thez Elisá-
má y Jorámá Kápłany.
9. A ták vczyli w Judźie máiąc z sobą
kśiegi zakonu Páńskie°/á obchodząc
wszytki miástá Judskie vczyli lud.
10 Y dla thego był strách Páński ná
wszytki Krolestwá ziemie ktore by-
ły około Judy ták iż żaden nie śmiał
wálczyć przećiw Jozáfáthowi.
11. A przynosili Filisthyni Jozáfá-
towi vpominki y dań srebrá/Arab-
czycy też dawáli mu bydłá skopow
siedm thysiecy y siedm set/ á kozłow
siedm tysiecy y siedm set.
12. A ták Jozáfát tym sie wiecey wzbi
iał ku gorze/á pobudował w Judźie
páłace y miástá obronne.
13. A wiele pracey podiął około miast
Judskich/máiąc w Jeruzálem wiel
ki poczet ludu rycerskiego.
14 A tháć iest liczbá ich wedle do-
mow oycow ich: W Judźie Heth-
máni woyská/ Adná Kśiążę kthory
miewał w swym poruczeństwie trzy
kroć sto tysiecy ludu rycerskiego.
15. Po nim Johánán Hetman/z kto
rym bywáło dwieśćie y ośmdźiesiąt
tysiecy.
16. Po nim Amázyasz syn Zechry/
ktory sie był dobrowolnie ofiárował
Pánu/á then miewał dwá kroć sto
tysiecy ludu rycerskiego.
17. Przytym z synow Beniáminno-
wych człowiek waleczny Eliádá/
w ktorego poruczeństwie było dwá
kroć sto tysiecy ludu zbroynego z łu-
ki y z thárczámi.
18. Po nim Jozábád/z ktorym bywá
ło sto y ośmdźiesiąt tysiecy ludu go-
towego ku boiowi.
19. A ći służyli Krolowi oprocz tych
ktore był Krol osádźił po wszytkich
mieśćiech obronnych Judskiich.

KApitu. 18.

1. Jozáfat spowinowáćił sie z Achábem. 3. Rádá ich o ćiągnieniu przećiw Rámot Gá láádskiemu. 5. Czterysta Prorokow fałszywych rádzą áby tám ćiągneli. 16. Micheasz sam iedno zbránia tego y opowieda ich nieszcześćie. 23. Wźiął zá to policzek od Sedekiaszá/y wrzucon iest do ćiemnice. 29. Proroctwo sie iego spełniło.

[A] Tho iest poki sie iesżcze nie dopuśćił cudzołostwá.
[B] Tho iest nie szukał wspomożenia v bałwánow.

Y miał

Krol Judski / Achab Izráel-ski.

1. Miał Jozá-
fát dosyć bogactw
y wielka sławe / á
spowinowácił sie
z Achábem.
*1. Krol. 22. v. 2.
2. * Tedy po kilku
lat iechał ku Achábowi do Sámá-
ryey / á Acháb nábił bárzo wiele o-
wiecy wołow dla niego / y dla lu-
du kthorzy z nim był / y námawiał go
áby z nim ćiagnał do Rámoth Gá-
láádskiego.
3. Y rzekł Acháb Krol Izráelski do
Jozáfáthá Królá Judskiego / A nie
poćiagnieszże ze mna do Rámot Gá
láádskiego? A on mu odpowiedział
Wszákechmy obádwá iáko ieden / á
lud thwoy iáko y lud moy z toba poy
dziem ná woyne.
4. Ktemu ieszcze rzekł Jozáfáth Kro
lowi Izráelskiemu / Prosze radźże
sie dziś słowá Páńskiego.
5. A ták Krol Izráelski zebrał cztery
sthá mężow prorokow / y mowił do
nich / Y mamyż ćiagnać do Rámot
Gáláádskiego walczyć czyli niecháć?
A oni odpowiedźieli / ćiagni / Abo-
wiē poda ie Bog w rece krolewskie.
6. Rzekł pothym Jozáfát / Jestli tu ie
szcze ktory Prorok Páński ábychmy
go też spytáli?
7. Tedy rzekł Krol Izráelski do Jozá
fáthá / Jestći tu maż ieden przez kto
rego możemy Páná pytáć / lecz go ia
mam w nienawiśći / bo mi nic dobre
go nie prorokuie iedno záwżdy w-
szytko złe: A tenći iest Micheasz syn
Jemle: Ná to rzekł Jozáfáth / Nie
mowże ták Krolu.
8. A ták Krol Izráelski przyzwał ied
nego z komornikow y rzekł mu / Káż
rychło przydź Micheászowi synowi
Jemle.
9. A Krol Izráelski y Jozáfát Krol
Judski siedźieli obádwá ná stholi-
cách swych obleczeni w száty: A sie-
dźieli ná niekthorym plácu v brany
Sámáryey / kedy wszyscy Prorocy
prorokowáli przed nimi.
10 Y vczynił był sobie Sedekiasz syn
Chánááná rogi żelázne / á mowił /
Ták powieda Pán / Tymi bedźiesz
tłukł Syryány áż ie wytráćisz.
11. Tożyini wszyscy prorocy proroko
wáli mowiac / Ciagni do Rámoth
Gáláádskie° á poszcześćić sie / ábowiē
ie poda Pan w rece Krolewskie.
12. Ale poseł ktory był szedł áby przy-
zwał Micheászá mowił do niego ty
mi słowy / Oto wszyscy prorocy zga
dzáia sie ná iedno słowo / iednostáy-
nemi vsty winszuiac szczesćiá Kro
lowi / A przethoż ćie prosze ábyś sie
z nimi zgodźił ná iedno słowo opo-
wiedáiac mu co dobrego.
13. Thedy rzekł Micheasz / Swiád-
kiem mi iest Pan / że cokolwiek mi
roskaże Bog moy to mowić bede.
14 A przetoż gdy przyszedł do Kro-
lá / rzekł Krol kniemu / Micheászu
mamyli ćiagnać ná walke do Rá-
moth Gáláádskiego czyli niecháć?
A on odpowiedział / Ciagnićie á po
szcześći sie wam / y beda wam podá
ni w rece wásze.
15. Ale Krol rzekł ku niemu / Azaż
ia pierwszy kroć ćiebie poprzysiegam
ábyś mi nie powiedał iedno praw-
de w imie Páńskie.
16. Tedy on odpowiedźiał / Widźia-
łem wszytki Izráelithy rosproszone
po gorách iáko owce ktore niemáia
pásterzá: Y rzekł Pan / Niemáia ći
pánow / niechayże sie káżdy wroći
w pokoiu do domu swego.
17. Y rzekł Krol Izráelski do Jozáfá-
thá / Izażemći nie powiedźiał że mi
nic dobrego prorokowáć niemiał /
iedno wszytko złe?
18. Ale on rzekł powtore / Przethoż
słuchayćie słowá Páńskiego / Wi-
działem Páná siedzacego ná stolicy
iego / y wszytek zastep niebieski stoia
cy po práwey y po lewey stronie iego
19. Y rzekł Pan / Kto zwiedźie Achá
bá Krolá Izráelskie° áby ćiagnał ná
swoy vpadek do Rámoth Gáláád-
skiego / Tedy ieden mowił ták á dru
gi inák.
20 Wyszedł potym duch niekthory y
stánał przed Pánem y rzekł / Ja go
zwiode / A Pan rzekł ku niemu / W
czymże?
21. A on odpowiedźiał / Poydey be
de kłamliwem Duchem w vśćiech
wszytkich prorokow iego: A thák
Pan rzekł / Zwiedźiesz y wygrasz /
Idźże á vczyń ták.
22 A przeto oto teraz podał Pan du
chá kłamliwego w vstá tych proro-
kow twoich / á powiedźiał Pan nie
szcześćie twoie.
23 Zátym Sedekiasz syn Chánáá-
ná przystapiwszy dał Micheászowi
policzek mowiac / A kthoraż droga

Krol Judski/
Achab Izráel-
ski.

odszedl Duch Páński odemnie áby
mowił z toba?
24 Ktoremu odpowiedział Miche-
asz/ Oto ty ogladasz ná on czás gdy
bedźiesz kryiac sie vćiekał z komory
do komory.
25 A ták Krol Izráelski rzekł/ Weź-
mićie Micheaszá á odwiedźćie go do
Amoná stárosty mieskiego/ y do Jo-
ásá syná Krolewskiego.
26 Y powiedźćie/ Ták roskazał Krol
ábyśćie tego wsádźili do ćiemnice/ á
karmili go trocha chlebá y throcha
wody áż sie Krol wroći w pokoiu.
27 Thedy rzekł Micheasz/ Jesliże sie
wroćisz w pokoiu thedyć Pan nie
mowił przez mie: A nád tho rzekł/
Sluchayćie z tego wszyscy ludźie.
28 Ciagnał tedy Krol Izráelski y Jo-
záfát Krol Judski do Rámoth Gá-
láádskiego.
29 Y rzekł Krol Izráelski ku Jozáfá-
thowi/ Odmienie sie ia y poyde ku
bitwie/ ále sie ty vbierz w száty swe:
Tákże sie odmienił Krol Izráelski
y potym zwiedli bitwe.
30 A Krol Syriyski roskazał był het-
mánom swym kthorzy byli nád iezda
ták mowiac/ Nie potykayćie sie áni
z máłym áni wielkim/ iedno tylko z
Krolem Izráelskim.
31. Y vyzrawszy oni Hetmáni iezd-
nych Jozáfátá rzekli/ Tenći iest krol
Izráelski: Y obroćili sie przećiwko nie-
mu áby sie z nim potykáli/ Ale Jozá-
fáth záwołał/ á Pan go rátował/ y
odegnał ie Bog od niego.
32 A obaczywszy hetmáni iż nie tho
był Krol Izráelski/ wroćili sie od
niego.
33 A niektory człowiek wyćiagnaw-
szy łuk swoy/ z trefunku ránił Kro-
lá Izráelskiego miedzy nity y pán-
cerz: A on rzekł woźnicy swemu/
Náwroć á wywieś mie z woyská bo
ćiem iest ránion.
34 Y byłá sroga bitwá dniá onego/ á
Krol Izráelski stał prosto ná woźie
przećiwko Syryiczykom áż do wie-
czorá/ á w ten czás gdy słońce zácho-
dźiło vmárł.

Kapitu. 19.

1. Jozáfáth sfukan od Proroká iż sie spo-
winowáćił z Achábem. 4. Przywodźi lud
do Paná. 5. Vstáwuie Sedźie. 8. Y Lewity
9. Náucza y nápomina ie ku boiáźni Páń-
skiey.

1. GEdy Jo-
záfáth Krol
Judski wro-
ćił sie w poko-
iu ku domo-
wi swemu do
Jeruzálem.
2. Przećiwko ktoremu wyszedł Je-
hu syn Hánánie widzacy y rzekł ku
niemu/ Izalis miał słusznie pomá-
gáć niepobożnemu/ á miłowáć thy
ktorzy nienawidza Páná? á dla te-
goż nád toba iest gniew Páński.
3. Ale spráwy dobre nálezione sa w
tobie przeto iżeś porabał gáie swieco-
ne co były w źiemi/ á zgothowałeś
serce swe ábyś szukał Bogá.
4. A ták Jozáfáth mieszkał w Jeru-
zálem/ á wroćiwszy sie szedł w dro-
ge miedzy lud od Bersebá áż do go-
ry Efráim/ áby ie záśie przywiodł
do Páná Bogá oycow swoich.
5. Y posthánowił sedźie w źiemi po
wszytkich miástach Judskich obron-
nych y po inych miásteczkách.
6. Rzekł potym do sedźiow/ Bácz-
ćież co máćie czynić/ ábowiem nie zá-
siadaćie ná sadźie ludzkim/ ále ná
Páńskim/ ktory bedźie z wámi przy
spráwách sadu.
7. A przetoż teráz niechay bedźie mie-
dzy wámi boiaźń Páńska/ strzeżćież
tego y ták sie spráwuyćie/ ábowiem
niemász złośći w Pánu Bogu ná-
szym * áni brákuie osobámi/ áni bie-
rze dárow.
8. Tákże y w Jeruzálem postánowił
Jozáfát z Lewitow y z káplanow/ y
z przednieyszych domow Izráelskich
dla sadow Páńskich/ y dla spráw ie-
go: A ták sie wroćili do Jeruzálem.
9. Tedy im roskazał mowiac/ Ták
że sie spráwuyćie z boiáźnia Páńska
w wierze y w doskonáłym sercu.
10 A wszytki spráwy kthore przed
was przychodźić beda od bráćiey wá-
szey/ kthorzy mieszkáia w mieśćiech
swoich/ [A] ták około morderstwá iáko
około zakonu y przykazánia/ y około
vstaw y sadow/ A bedźiećie ie nápo-
mináć áby nie wystepowáli przećiw-
ko Pánu/ áby nie przyszedł gniew ná
was y ná bráćia wásze: Ták tedy czy-
nić bedźiećie á nie zgrzeszyćie.
11. A otoy Amáryasz nawyższy Ká-
płan bedźie miedzy wámi we wszyt-
kich spráwách Páńskich/ y Zábády-
asz syn

* w. 5. Mo. 10. v. 17.
Job. 34. v. 19.
Madrośći. 6. v. 8.
Eklezy. 35. v. 15.
Dźiei. 10. v. 34.
Rzym. 2. v. 11.
Galá. 2. v. 6.
Efes. 6. v. 9.
Kolos. 3. v. 26.
1. Piotr. 1. v. 17.

A W Żydowskim stoi miedzy krwia y krwia/ to iest ieśliby sie morderstwo stáło vmyślnie abo z trefunku

ász syn Izmáelow / Kśiaże domu
Judskiego we wszech spráwách kro
lewskich / A Lewithowie też beda
przełożonemi miedzy wámi: Badź
ćie tedy sercá dobrego á ták sie sprá/
wuyćie/ á Pan bedźie z tym ktory do
brze czynić bedźie.

KApitu. 20.

3. Jozáfát boiac sie Ammonitow modli sie Pánu. 14. Poćieszon iest od proroká. 20. Jozáfát vpomináiac lud ku boiáźni Bożey. 22 Otrzymawa zwyćięstwo nád Ammonity y Moábitámi kthorzy sie sámi pobili. 30. Czás przez ktory Krolował y spráwy ie°.

1. NOtym Moá-
bitowiey Ammo/
nitowie/ á z nimi
też niekthorzy o/
zywáiacy sie Am/
monitámi ćiagne
li przećiw Jozáfátowi ná woyne.
2. Y przyszto á opowiedźiano Jozáfá
thowi w ty słowá / Bárzo wielkie
woysko przyszło przećiw tobie z zá/
morza y z Syryey/ á oto sie położyli
w Házázonthámár / kthore iest w
Engáddy.

A Z tad sie okázuie iáki strách przychodźi ná wierne / Abowiem iest im iáko pobudká kthorym sie pobudzáia á ocucáia ku wzywániu wspomożenia Bożego/ á vdáwáia sie sámi wszyscy z mocnym vfániem do niego/ á zá sie tákowy strách niewiernki przypadza iż szukáia rátunku w swey madrośći y dowćipie/ ábo wpádáia ná ostátek w rospácz.

3. ^A Vlekł sie tedy Jozáfát/ á vdał sie
áby szukał Páná / y zápowiedźiał
post po wszytkim Judźie.
4. Y zebráli sie meżowie Judscy áby
szukáli Páná/ y ze wszythkich miast
Judskich zeszli sie wzywáć Páná.
5. Tedy stánał Jozáfáth w zgromá
dzeniu Judy y Jeruzálem/ w domu
Páńskim przed nowa sienia.
6. Y mowił/ O Pánie Boże oycow
nászych/ izali nie ty iesteś sam Bog
ná niebie / á pánuiesz nád wszemi
krolestwy narodow / y w reku two
ich iest moc y możność/ á nie iest ten
coby sie mogł tobie sprzećiwić?
7. Izali nie ty Pánie Boże nász wy
pedźiłeś obywátele tey źiemie przed
ludem thwym Izráelskim/ y podá/
łeś ia potomstwu Abráhámá przy
iaćielá twego ná wieki?
8. A dlategoż mieszkáli w niey/ y zbu
dowáli tobie w niey Mieśce świete
y imieniowi twemu ták mowiac.

* Wyższey. 6. v. 28.

9. *Jesliby ná nas przyszło nieszczeście
miecz pomsty / ábo powietrze / ábo
głod/ á stániemy przed domem tym
y przed toba/ gdyż thu iest w nim i/
mie twoie/ á záwołamy do ćiebie w
vtrapieniu nászym/ tedy nas wysłu
chasz y wybáwisz.

10 Otoż teraz Ammonitowie y Moá
bitowie y gorá Seir †/ przez ktore ś   † w 5. Mo. 2. v. 9.
ty niedopuśćił przeydź Izráelithom
gdy szli z źiemie Egiptskiey / ále ie
mineli á nie wytráćili ich.
11. Otoż nam to theraz oddáwáia/
gdyż przyszli áby nas wyrzućili z
dźiedźictwá twego ktoreś nam dał
práwem dźiedźicznem.
12. Boże nász/ izaż ich nie bedźiesz sa
dźił/ ábowiem w nas niemász żad/
ney mocy przećiw tákowey wielko/
śći ktora przyszłá przećiwko nam/ áni
wiemy co czynić mamy/ iednoż oczy
násze wznośiemy do ćiebie.
13. A wszytek ludz Judy stał przed
Pánem/ dźiateczki ich żony ich/ y sy
nowie ich.
14 Thedy Jáházyel syn Zácháryá/
szow syná Bánáie/ syná Jáhielá/ sy
ná Máthánie/ Lewithá z synow A
záfátowych/ ná ktore° przyszedł duch
Páński w posrod zgromádzenia.
15. Rzekł/ Słuchayćie teraz wszytcy
ludźie Judscy y mieszczánie z Jeruzá
lem y ty Krolu Jozáfáćie: Ták wam
powiedá Pan/ Nieboyćież sie wy áni
sie lekayćie przed ták wielkiemi woy
ski bo to nie wászá walká ále Boża.
16. Jutroż sie ruszćie przećiwko nim/
boć sie beda spuszczáć z gory Sys / y
naydźiećie ie ná końcu potoká prze/
ćiw puszczy Jeruel.
17. A nie wy tám bedźiećie wálczyć/
ále sie zástánowćie y stoyćie á vyrzy/
ćie wybáwienie Páńskie nád wámi/
O Judá y Jeruzálem nie boy sie áni
sie lekay/ iutroż wyćiagnićie przećiw
ko nim / á Pan bedźie z wámi.
18. Tedy sie kłániał Jozáfáth áż do
sámey źiemie/ á wszytek lud Judski
y mieszczánie z Jeruzálem pádáli
przed Pánem chwalac go.
19. A wstáwszy Lewitowie z synow
Káathowych / y z synow Korego
chwalili Páná Bogá Izráelskiego
głosem wielkim ná wysokośći.
20 Tedy ráno wstawszy ćiagneli ná
puszcza Thekua/ á gdy wyćiagneli
stánał Jozáfáth y rzekł / Słuchay
mie Judá y mieszczánie Jerozolim
scy/ Wierzćie w Páná Bogá wásze
go/ á badźćie sercá dobrego/ wierzy/
ćież prorokom iego/ á bedźie sie wam
szczesćiło.
21. A ták tedy wszedszy w ráde z lu
dem posthánowił śpiewaki Pánu
kthorzy go chwalili z ochedostwem

ſwietym gdy wychodźili przed zbroy-
nemi temi ſłowy/ Chwalćie Pá-
ná gdyż ieſt ná wieki miłoſierdźie ie-
go.
22 Náten czás gdy poczeli z wielkim
głoſem y z chwáła śpiewáć/ thedy
Pan obroćił iedny przećiw drugim
Ammonity/ Moábithy/ y obywáte-
le gory Seir ktorzy ćiagneli przećiw
Judźie że ſie ſámi pomordowáli.
23 Abowiem powſtáli Ammonitowie
y Moábithowie przećiwko obywá-
telom gory Seir/ áby ie wytráćili y
wygłádźili/ A gdy iuż do końcá po-
rázili ony co mieſzkáli w Seir/ obo-
rzył ſie ieden przećiw drugiemu/ á
ták ſie ſpołecznie pobili.
24 A gdy oni z Judy przyſzli do Má-
sfá ktore ieſt ná puſzczy/ poyrzawſzy
ná one wielkość widźieli á ono trupi
leżeli po źiemi ták iż żaden nie vſzedł
25 Przetoż Jozáfáth przyſzedł y lud
iego áby pobráli łupy ich/ y náleźli
bárzo wielkie bogáćthwá przy nich/
ſzáty y koſztowny ſprzet/ ktore mie-
dzy ſie rozebráli/ á przez trzy dni ony
łupy biorac wſzytkich zánieść nie mo-
gli/ ábowiem ich było bárzo wiele.
26 Potym czwartego dniá zebráli ſie
w dolinie Beráchá/ Abowiem iż tám
chwalili Páná/ dla thego mieyſcu
onemu dáli imie doliná Beráchá áż
do tego czáſu.
27 Y wroćił ſie wſzytek lud Judſki y
z Jeruzalem/ y Jozáfáth przed nimi/
á iecháli do Jeruzálem z rádośćia/ á-
bowiem ie był Pan vweſelił nád nie-
przyiaćioły ich.
28 Thedy wiecháli do Jeruzálem z
ſkrzypicámi/ z hárfámi y z trabámi
do Domu Páńſkiego.
29 Y przyſzedł ſtrách Boży ná wſzyt-
ki Kroleſtwá źiemie/ gdy vſłyſzeli iż
Pan walczył przećiw nieprzyiaćio-
łom Jzráelſkim.
30 Zoſtáło thedy w pokoiu Krole-
ſtwo Jozáfáthowe/ á dał mu odpo-
czynienie Bog iego ze wſzad.
31. A ták Krolował Jozáfáth nád
Juda/ á miał trzydźieśći y pieć lath
gdy Krolowáć poczał/ á przez dwá-
dźieśćiá y pieć lat Krolował w Je-
ruzálem/ A imie mátki iego było Azu-
bá corká Seláhi.
32 Y chodźił droga Azy oycá ſwo-
iego/ nie vchyláiac ſie z niey/ á czy-
niac wſzytko co ſie iedno Pánu po-
dobáło.
33 A wſzákoż [B] Káplice nie były pobo-
rzone/ y ieſzcze był lud nie zgotho-
wał ſercá ſwego ku Bogu Oycow
ſwoich.
34 Wſzytki też ine ſpráwy Jozáfá-
towe ták pierwſze iáko y poſledniey-
ſze ſa wpiſáne w Kśiegi Jehu ſyná
Hánániego/ o ktorym ieſt wzmin-
ká w Kśiegách Krolow Jzráelſkich.
35 Pothym Jozáfáth Krol Judſki
wźiał towárzyſtwo z Ochozyaſzem
Krolem Jzráelſkim/ kthorego ſprá-
wy były niepobożne.
36 A dla tego ſie był z nim ſtowárzy-
ſzył áby zbudował okręty kthoreby
chodźiły do Thárſys/ y budowáli o-
ny okręty w Aſyongáber.
37 Ale Eliezer ſyn Dodau z Máre-
ſy prorokował przećiw Jozáfátho-
wi ták mowiac/ [C] Iżeś ſie ſtowárzy-
ſzył z Ochozyaſzem/ przeto Pan roſy-
pał ſpráwy twe: Y połamáne ſa okrę-
ty/ á nie mogły iść do Thárſys.

[B] Wyżſzey. Kápit. 17. v. 6. piſze iż Jozá-fáth poborzył káplice iákoż to byłá prawdá/ Ale báłwochwálſthwo y chwałá zmyſloná ták ſie były w korzeniły miedzy tym ludem iż nie mogł temu doſyć vczynić áby byli ieſzcze niekthorzy błądźić nie mieli náprawuiac mieyſcá poborzone.

[C] Pan ſie thym brzydźi w wiernych gdy wchodza w przymierze y w towárzyſthwo z báłwochwalcy y z ludźmi niepobożnemi.

❈ ❈ ❈

KApitu. 21.

1. Smierć Jozáfáthowá. 3. Jorám po nim Krolem zoſtał. 4. Ktory pozábiiał bráćia ſwá. 6. Y vdał ſie ná báłwochwálſtwo. 11. Y lud w nie przywiodł. 16. Skarán zá to. 18. Smierć y ſromotny pogrzeb iego.

1. POtym záſnał Jozáfáth z Oycy ſwemi/ á pogrze-
bion ieſt z nimi w mieśćie Dawido-
wym/ y krolował po nim Jorám ſyn iego.
2. A miał bráćia ſyny Jozáfáthowe/
Azáryaſzá/ Jáhielá/ Záchár yaſzá/
Azáryaſzá/ Michaelá/ y Sáfátya-
ſzá/ á ći wſzyſcy byli ſynowie Jozá-
fáthá Krolá [A] Jzráelſkiego.
3. Ktorym był dał oćiec ich vpomin-
ki wielkie ſrebrá y złotá/ y rzeczy ko-
ſztownych/ y z miáſty obronnemi w
Judźie/ A Kroleſthwo oddał Jo-
rámowi iáko pierworodnemu.
4. * A ták gdy Jorám náſtał ná kro-
leſtwo po oycu ſwoim/ y gdy ſie iuż
zmocnił pomordował bráćia ſwa/ y
niektore z przednieyſzych w Jzráelu
5. Náten czás Jorám miał trzydźie-
śći y dwie lećie gdy poczał krolowáć/
á Krolował ośm lat w Jeruzálem.
6. Y chodźił drogámi Krolow Jzrá-
elſkich/ ták iáko ſie ſpráwował dom
Achábow: Abowiem miał zá żone

[A] Niekiedy Jzráel rozumie ſie o wſzytkim pokoleniu Jzráelſkiem/ á niekiedy o dźieśiećior gu/ á niekiedy tylko o dwoygu/ á dla tegoż thu Krolá Judſkiego názywa Krolem Jzráelſkim iż on też był Krolem ſynow Jzráelſkich/ tho ieſt pokolenia Judy y Beniámina.

* 2. Krol. 8. v. 16.

corke Ach:bowe/ y dopuſzczal ſie
złośći przed Pánem.
7. ‡ Ale Pan niechćiał wytráćić do/
mu Dawidowego dla przymierza
kthore był z nim vczynił/ y iáko mu
przyrzekł że mu miał dáć B ſwiátłość
y ſynom iego po wſzytki dni.
8. Zá iego czáſow odſtapili od nie/
go Edomczycy/ niechcac być poddá
nemi w Judźie/ á poſtánowili nád
ſoba Krolá.
9. Tedy Jorám z Hetmány ſwemi/
y ze wſzythka iezda ruſzywſzy ſie w
nocy poráźił Edomczyki/ ktorzy go
byli obtoczyli y z hetmány iezdnych.
10 A ták Edomczycy odſtapili go/ y
nie byli pod moca iego áż y do dniá
tego: Tegoż też czáſu odſtapiło y Lo
bná áby nie było pod roſkázowániem
iego/ przeto iż był opuśćił Páná Bo
gá oycow ſwoich.
11. A on był pobudował Káplice ná
gorách Judſkich/ á przywiodł w C cu
dzołoſtwo mieſzczány Jerozolim/
ſkie/ y przywiodł Judę do tego.
12. Tedy przynieſiono liſty od Elia/
ſzá Proroká do niego w thy ſłowá/
Tákći powieda Pan Bog Dawidá
oyca twoiego/ przetho iżeś nie cho/
dźił drogámi Jozáfátá oycá twoie/
go/ y drogámi Azy Krolá Judſkie°.
13. Aleś chodźił droga Krolow Izrá
elſkich/ á przywiodłeś ku cudzoło/
ſtwu Judę y mieſzczány Jerozo/
limſkie/ ták iáko ſie cudzołożył y dom
Achábow/ nád to ieſzcze pomordo/
wałeś brácia ſwa z domu oycá two
iego lepſze niżliś ſam.
14 Otoż Pan dopuśći karánie wiel
kie ná lud twoy y ná ſyny twoie/ ná
żony twe/ y ná wſzythkę máietność
twoię.
15. Náćie też przyida niemocy rozmá
ithe/ á ćieſzkie bolenie wnetrza/ áż
przed boleśćia beda z ćiebie pádáć trze
wá twoie ná káżdy dźień.
16. A ták Pan pobudźił przećiw Je/
rámowi ſerce Filiſtynow y Aráb/
czykow/ kthorzy byli o gránice z E/
tyopczyki.
17. Ktorzy ruſzywſzy ſie do ziemie Jud
ſkiey wtárgneli w nie/ y pobráli w/
ſzytki máietnośći ktore náleźli w do
mu Krolewſkim/ ktemu ſyny iego y
żony iego/ ták iż nie oſtał z ſynow ie
go iedno D Joácház namnieyſzy.
18. A po wſzytkim thym záráźił go
Pan niemoca ná wnetrzu iego/ kto
ra nie mogłá być vleczoná.
19. Potym po niemáłym czáſie/ á zwła
ſzczá gdy wychodźiły oſtátheczne
dwie lećie/ wypłynęły z niego wne/
trznośći iego z boleśćia/ y vmárł w
niemocách ćieſzkich/ á lud iego nie
vczynił mu pogrzebu z ſpaleniem iá
ko E przodkom iego.
20 A miał ná ten czás gdy Krolowáć
poczał trzydźieśći y dwie lećie/ á ośm
lat krolował w Jeruzálem/ á zſzedł
z tego świátá ták iż go nikt nie żało
wał/ y pogrzebion ieſt w mieśćie
Dawidowym/ ále nie w grobiech
Krolewſkich.

‡ 2. Sámue. 7. v. 12.

B Przez świátłość rozumie Kroleſtwo kthore miáło trwáć áż do przyśćia Páná Kryſtuſowego.

C Thu cudzołoſtwem názywa bátwochwálſtwo okázuiąc to iż ono ieſt wé wnethrznym cudzołożeniem od prawdźiwey chwały Bożey.

D Tego Joácházá troiákim názywáno imieniem/ Bo w thym drugim kápitulum w pierwſzym wierſzu názywa go piſmo Ochozyaſzem/ á záſie w ſoſtym wierſzu tegoż Kápitulum názywa go Azáryaſzem.

E To ieſt iáko ſpráwowáli pogrzeb Aſie/ O tym pátrz wyżſzey Káp. 16. v. 14.

Kapitu. 22.

1. Ochozyaſz naſtał ná Kroleſtwo po Jorámie. 3. Wzruſził Páná ku gniewu złośćiámi ſwemi. 5. Stowárzyſził ſie z Krolem Izráelſkim. 7. A tác była przyczyná zginienia iego. 8. Bo go Jehu zámordował. 10. Atáliá poſiádła Kroleſtwo y wſzytko potomſtwo Krolewſkie wytráćiłá. 11. Oprocz Joáſá ktorego śioſtrá przekryłá.

1. * Edy mieſzczánie Jerozolimſcy
obráli Krolem O
chozyaſzá ſyná ie/
go namnieyſzego
po nim/ ábowiem
wſzytki pierwſze pobiło było woyſko
kthore przyſzło było z Arábczyki do
woyſká onego/ A Krolował Ocho
zyaſz ſyn Jorámá krolá Judſkiego.
2. A ná ten czás było Ochozyaſzo/
wi A czterdźieśći y dwie lećie gdy po
czał krolowáć/ á tylko ieden rok kro
lował w Jeruzálem: A imię mátki
iego było Athália corká Amry.
3. Ten theż chodźił drogámi domu
Achábowego/ ábowiem przeſtawał
ná rádźie mátki ſwey ktora go wio/
dłá ku niepobożnośći.
4. A ták ſie złośći dopuſzczał przed pá
nem iáko y potomkowie Achábowi/
bo miał od nich zła ráde po śmierći
oycá ſwego ná zginienie ſwoie.
5. Gdyż on chodźił wedle rády ich/
y iechał z Jorámem ſynem Achábo/
wym Krolem Izráelſkim ná woy/
ne przećiw Házáelowi krolowi Sy
ryiſkiemu do Rámoth Galáádſkie
go kedy Jorámá zránili Syryánie.
6. A thák ſie z támtad wroćił leczyć
do Jezreel/ bowiem miał w ſobie
wiele ran/ ktorych doſtał w Rámie
walczac z Házáelem Krolem Sy/
ryiſkiem/ A Azáryáſz ſyn Jorámá

* 2. Krol. 8. v. 24.

A Thu ieſt bárzo wielka rożnicá/ ábowiem ná końcu przeſzłego Kápit. piſano/ iż Jorámowi gdy Krolowáć poczał było ná then czás trzydźieśći y dwie lećie á tylko ośm lat był ná Kroleſthwie/ ktore wſzytki látá w iedno zebrawſzy nie byłoby ie° wiecey iedno czterdźieśći lat/ Tu záſie w tym Kápi. piſze/ iż Ochozyaſzowi było. 42. lećie gdy krolowáć poczat / A thák zdáłoby ſie tho komu iż ſyn był ſtharſzy niż oćiec/ Egyż w 2. Kśię. Krolew: Kápit. 8. v. 26. piſze o nim/ iż ná ten czás Ochozyaſzowi było. 22. lećie gdy Krolowáć poczat á tu záſię 42. Ale co w tych kśięgách ná piſano tho ſie ma rozumieć o ſpráwowániu Kroleſtwá ktore był wźiął Ochozyaſz po śmierći oycowſkiey/ To záſie co nápiſano ieſth w Kśięgách Krolewſkich/ tho ſie ma rozumieć o ſpráwowániu kroleſtwá kthore był wźiął ieſzcze zá żywotá oycowſkiego ktore on zá ie° żywotá. 20. lat ſpráwował y dla tegoż tu ná końcu przeſzłe° Kápitulum nápiſano iż Jorám był oćiec iego zgárdzonem człowiekiem ktory. 28. lath był Krolem.

Krolá

Krolá Judſkiego iechał náwiedzáć
niemocnego Jorámá ſyná Acháb o/
wego do Jezreel.
7. Abowiem to było zginienie Ocho
zyaſzowi zgotowáne od Bogá áby
iechał do Jorámá/ á tám będąc wy/
ſzedł z nim przećiw Jehu Synowi
Námſy ktorego był Pan pomázał á/
by wytráćił dom Acháb ow.
8. Gdy ſie tedy Jehu mśćił nád do/
mem Acháb owem/ nálazł też thám
y kśiążętá Judſkie/ y ſyny brátow O/
chozyaſzowych ktorzy mu ſłużyli/ á
pomordował ie.
9. Szukał też y ſámego Ochozyaſzá
ktorego poimano gdy ſie krył w Sá
máryey/ y przywiedźiono de Jehu/
á on go dał zábić y pogrześć/ ábo/
wiem mowiono/ Syn ći ieſt Jozá/
fátow ktory náſládował Páná z cá/
łem ſercem/ y nie było w domu Ocho
zyaſzowym ktoryby miał te możność
áby otrzymał Kroleſtwo po nim.

† 2. Krol. 11. v. 1.

10 † Co widząc Athália mátká O/
chozyaſzowá iż vmárł ſyn iey/ pow/
ſtawſzy pomordowálá wſzytko po/
tomſtwo Krolewſkie z domu Judá
11. Ale Jozábeth corká Krolewſka
wźiełá Joáſá ſyná Ochozyaſzowe[o]/
y przekrádłá go z ſynow Krolew/
ſkich ktore mordowano/ á ſkryłá go
zmámką do [A] gmáchu miedzy łożá/
á tá Jozábeth corká Krolá Jorámá
byłá żoną Joiády kápłaná/ á śioſtrá
Ochozyaſzowá / A thák go ſkryłá
przed Athália iż nie był zábit.
12. Y kryli go tám miedzy ſobą w Do
mu Bożym przez ſześć lat / w ktho/
rych Athália Krolowáłá nád źie/
mią.

A Ten gmách był kędy ſtáły łożá kápłáńſkie y Lewitow gdźie legáli iedni po drugich przez ſwoy tydźień

Kapit. 23.

1. Joiádá vczynił Krolem Joáſá. 14. Y roſkazał zámordowáć Athália. 17. Rozmiotano kośćioł Báálow. 18. Joiádá poſtánowił kápłany y Lewithy w Domu Páńſkim.

* 2. Krol. 11. v. 4.



1. *Jodmego
toku Joiádá
vczyniwſzy ſo
bie dobre ſerce
wźiął z ſobą ro
tmiſtrze Azá/
ryaſzá ſyná Je
rohámowe[c] y Izmáelá ſyná Jochá/
náná/ ktemu Azáryaſzá ſyná Obe/
dowego/ Máázyaſzá ſyná Adáia/
ſzowego y Eliſáfatá ſyná Zechry/ z
ktorymi wſzedł w przymierze.
2. Ktorzy obchodząc Judę zebráli Le
wity ze wſzytkich miaſt Judſkich y
przednieyſze z domow Izráelſkich/
á przyſzli do Jeruzálem.
3. A ták wſzytko zgromádzenie v/
czynili przymierze z Krolem w do/
mu Bożym/ ábowiem im był powie
dźiał/ Oto ſyn Krolewſki będźie kro
lował / ták iáko powiedźiał Pan o
ſyniech Dawidowych.
4. Ták ſie thedy ſpráwowáć macie/
Trzećia część z was ktorzy przycho/
dźićie ná Sábát z Kápłanow y z Le
witow będźiećie odźwiernemi.
5. A trzećia część záśie z was będźie w
domu Krolewſkim/ á trzećia część
w [A] brănie fundámentu/ A wſzytek
iny lud zoſtánie w śieniách Domu
Páńſkiego.
6. A niechay żaden nie wchodźi w
Dom Páńſki/ iedno Kápłani á Le/
witowie ktorzy ſłużą/ći niechay w/
chodzą ábowiem ſą poświeceni/ Ale
wſzythek iny lud niechay będźie ná [B]
ſtraży Páńſkiey.
7. Y ſtáną Lewitowie ze wſząd oko
ło Krolá / máiąc káżdy broń ſwą w
ręku ſwych/ A kthokolwiek w/
ſzedł w dom niechay będźie zábit/ á
wy bądźćie przy Krolu kiedy będźie
wchodźił y wychodźił.
8. A ták Lewitowie y wſzythek lud
Judſki ták ſie ſpráwowáli we wſzyt
kim iáko im był roſkazał Joiádá ká/
plan/ á wźiął káżdy z nich lud ſwoy
przychodzący ná Sábát y odchodzą
cy z Sábátu/ ábowiem był Joiádá
Kápłan nie roſpuśćił[c] pocztow ich.
9. Y rozdał Joiádá Kápłan rotmi/
ſtrzom Oſzczepy/ Thárcze/ Pukle/
rze/ kthore był Krol Dawid dał do
Domu Páńſkiego.
10 Poſtáwił też wſzytek lud máiący
miecze w ręku ſwych po práwey y po
lewey ſtronie Domu/ podle Oltá/
rzá y podle Domu/ y wſzędy około
Krolá.
11. Zátym wywiedli ſyná Krolew/
ſkiego włożywſzy nań Korony y v/
bior/ á poſtánowili go Krolem/ y po
mázał go Joiádá y ſynowie iego/ á
mowili/ Niechay żywie Krol.
12. Gdy tedy vſłyſzáłá Athália huk
ludu bieżącego y chwalące[e] Krolá/
tedy przybieżáłá ku ludowi w dom
Páńſki.

A O they brănie pátrz we. 2. Krol. 11. v. 6.

B To ieſt / niechay będą pilni vrzędu ſwego w Sieni Páńſkiey.

C Tho ieſt onych kthorzy byli pierwſzego thegodniá przyſzli ku posłudze.

ká Ochozyaszowá krolnie nád Judą.

13. Kthora vyzrawszy iż Krol stał
v slupá w sámem weśćiu/ á Kśiąże-
ráy trebácze około niego/ á iż sie lud
wszythek ziemski weselił trabiąc w
traby/ śpiewaki też z instrumenty
Muzyki ćwiczone ku chwaleniu/
rozdárłá Atália száty swe mowiąc/
Zdrádá/zdrádá.
14. Wywiodł potym Joiádá kápłan
rotmistrze y Hetmány mowiąc im/
Wywiedźćie ią precz zá párkan/ á
ktoby zá nią szedł niechay będźie zá-
bit: Abowiem roskazał był Kápłan
żeby iey nie zábiiano w Domu Páń
skim.
15. A thák ią oni vchwyćiwszy gdy
przychodźiłá ku bránie sthaien przy
domu Krolewskim/ zábili ią tám.
16. Potym Joiádá vczynił przymie-
rze miedzy sobą/ miedzy wszythkim
ludem/ y miedzy Krolem/ áby byli
ludem Páńskim.
17. A ták wszythek lud szli do domu
Báálowego y poborzyli gi/ Ołtarze
też y báłwany iego połamáli/ Má-
thaná też kápłaná Báálowego zá-
mordowáli przed ołtarzmi.
18. Y postánowił Joiádá przełożone
w Domu Páńskim pod poruczeń-
stwem kápłanow y Lewitow/ ktore
był Dawid rozrządźił w domu Páń
skim/ áby spráwowáli ofiáry palone
Pánu/ iáko nápisano iest w zakonie
Moizeszowym/ z weselem y z śpieś-
niámi wedle porządku Dawidowe°
19. Postáwił też y odźwierne v bran
Domu Páńskiego/ áby thám żaden
nie wchodźił ktoryby był nieczystym
w iákieykolwiek rzeczy.
20 Potym wźiawszy Rotmistrze y
przednieysze/ y ty kthorzy pánowáli
nád ludem/ ktemu wszytek lud oney
ziemie/ prowádźił Królá z domu
Páńskiego/ á przyszli przez wyższą
bránę do domu Krolewskiego/ y po
sádźili Królá ná stolicy krolestwá.
21. A przetoż wszytek lud oney zie-
mie bárzo sie weselił/ y vspokoiło sie
miásto: A Athália zámordowaná
byłá mieczem.

Kapit. 24.

1. Joás dał opráwić Kośćioł. 8. Podáthek od ludu ná to. 15. Smierć Joiády. 17. Joás po iego śmierći sie vdał zá báłwochwal-stwem y roskazał zábić Záchárya[ſ]zá proro-ká. 23. Joás vtrapion od Syryánow. 25. Joás zábit od sług swoich.



1. *Był Jo- Joás Krol
ás w siedmi le- Judski.
ciech gdy Kro- * 2.Krol.12.v.1.
lować począł/
y krolował w
Jeruzálē czter
dźieśći lat/ A
imie mátki iego Sebiá z Bersábee.
2. Y spráwował sie Joás pobożnie
przed Pánem po wszytek czás żywo
tá Joády Kapłaná.
3. Y dał mu Joádá dwie żenie/ á ná
rodziły mu synow y corek.
4. Potym Joás myślił opráwowáć
Dom Páński.
5. A zebrawszy Kápłany y Lewity
rzekł do nich/ Idźćie do miast Jud-
skich á wybieraycie od wszytkich J-
zráelczykow pieniądze ku popráwo
wániu Domu Bogá wászego ná ká-
żdy rok/ á wy sámi pilnie sie do tego
przyczyńcie: Ale thego Lewitowie
pilni nie byli.
6. A dla tegoż wezwał sobie Joiády
Kśiążećiá y rzekł mu/ Przecz sie nie
stárasz áby Lewitowie znosili z Ju-
dy y z Jeruzalem y od zgromádzenia
Jzráelskiego podáthek vstáwiony
przez Moizeszá sługe Páńskiego/ ná
Przybytek świádectwá?
7. Bo Athália niezbożna y synowie
iey popsowáli Dom Boży á wszytki
rzeczy poświecone z Domu Páń-
skiego obroćili ná báłwany.
8. Przetoż Krol roskazał áby vczy-
niono skrzynie iedne/ ktora postáwio
no przed bráną Domu Páńskiego.
9. Y obwołano w Judźie y w Jeru
zálem áby znoszono Pánu podátek
† vstáwiony od Moizeszá sługi Bo- † w.2, Moiżeszo.
żego ná Jzráelczyki ná puszczy.
10 A byli temu rádźi wszyscy przed
nieyszy y wszytek lud/ á przynaszáli
y kłádli do oney Skrzynie/ áż sie w-
szytcy obeszli.
11. Thedy gdy przynośili skrzynie po
dług poruczenia krolewskie° Lewi
towie/ á widźieli iż w niey było peł-
no pieniedzy/ przychodźił pisarz kro
lewski y przystaw Kápłaná przed-
nieyszego/ y wysypowáli z niey/ á od
nośili ią y stáwiáli ná mieyscé iey: A
thák ná káżdy dźień czynili/ y zebráli
pieniedzy bárzo wiele.
12. Ktore oddał Krol y Joiádá przy-
stáwom kthorzy pilnowáli robot
domu Páńskiego/ á oni náymowáli
ćiesle y

ćieśle y rzemieśniki ku opráwowá-
niu domu onego/ ktemu kowale ro-
biące żelázem y miedźią/ áby tym mo
cniey stał Dom Páński.
13. A ták robili rzemieśnicy/ y oprá-
wili wszytko co było opádło/ á pobu
dowáli Dom Boży iáko y pierwey/
y mocnie go wystáwili.
14 A gdy go dokończyli przynieśli o-
státek pieniędzy do Krolá y do Ioiá
dy/ á posprawowáli zá nie naczy-
nia w Dom Páński/ naczynia ku
posługowániu/ moździerze y łyszki/
y ine naczynia złote y srebrne: A sprá
wowáli palone ofiáry vstáwicznie
w Domu Páńskim po wszytki czá-
sy zá Ioiády.
15. Zstárzał sie potym Ioiádá y będąc
zeszłym w leciech/ vmárł we stu y
we trzechdźieśiąt lat.
16. Y pogrzebion iest w mieśćie Dawi
dowym miedzy Krolmi/ ábowiem
sie dobrze spráwował w Izráelu/
przećiw Pánu Bogu y przećiw Ko
śćiołowi iego.
17. A gdy vmárł Ioiádá/ przyszli
przednieyszy z Iudá/ y[A] pokłonili sie
Krolowi/ ktory ich posłuchał.
18. Tedy opuśćiwszy Páná Bogá oy
ców swoich/ służyli po gáioch bał-
wanom rytym: A dla tegoż gniew
Páński przyszedł ná Iudey y ná Ieru
zálem prze on ich występek.
19 Y słał Pan do nich Proroki żeby
ie náwroćili do niego/ ktorzy sie prze
ćiw nim oświádczáli/ ále ich oni słu
cháć nie chćieli.
20 Wzbudzony tedy Duchem Bożym
Záchárya sz syn Ioiády Kápłaná stá
nawszy przed nimi mowił do nich/
Ták powieda Bog: Przecz przestę-
puiećie roskazánie Páńskie/ nie po-
szczęśćić sie wam/ bo iześćie wy opu-
śćili Páná tedy też y on opuśći was.
21. Ale oni sprzysiągszy sie przećiw nie
mu/ vkámionowáli go zá roskazá-
niem Krolewskim w Sieni Domu
Páńskiego.
22 Y nie pámiętał Ioás Krol ná do
brodzieystwo ktore iemu vczynił
Ioiádá oćiec iego/ [o] [B] ále zábił syná ie
go/ ktory gdy vmierał mowił/ Nie
chay to Pan obaczy á pomśći sie.
23 A gdy rok dochodźił/ tedy przyćia
gneli z woyskiem Syryánie przećiw
niemu/ á przyszli do Iudy y do Ie-
ruzálem/ y pomordowáli wszythki
przednieysze z ludu/ á wszytki ich łu

[A] Przyszli do Krolá rádząc mu áby odmienił chwałę Bożą po śmierći Ioiády kápłaná naywyższego/ á opuśćiwszy Kośćioł áby żył iákoby mu sie zdáło/ ná co im on tácwie pozwolił.

[o] Máth.23.v.35.

[B] Tego Zacháryaszá názywa Máteusz S. synem Báráchiaszowym/ ktore imie było iedno z onych imion Ioiádowych/ bo thez ták názywano Ioiáde oycá iego.

py posłáli Krolowi do Dámászku.
24 Choćiaż woyská Syryánow był
bárzo máły poczet/ á wżdy Pan po-
dał bárzo wielkie woysko w ręce ich
przetho iż opuśćili Páná Bogá oy-
ców swoich: y Ioásá też pokaráli.
25 A gdy odćiągneli zostáwili go bár
zo w wielkich boleśćiách/ Przećiw-
ko ktoremu sprzysięgli sie słudzy ie-
mszcząc sie krwie syná Ioiády Ká-
płaná/ y zábili go ná łożu iego á ták
że vmárł: y pogrzebiono go w mie-
śćie Dawidowym/ ále nie był pogrze
bion w grobiech Krolewskich.
26 A ći są ktorzy sie byli sprzysięgli
przećiwko niemu/ Zábád syn Semá
áthy Ammonithki/ y Iozábáth syn
Semárythy Moábitki.
27 Ale synowie iego/ y wszytek podá
tek ktory iest zebran zá niego ná bu-
dowánie domu Bożego/ są spisáne
w Kśięgách Krolewskich/ y Krolo
wał po nim Amázyasz syn iego.

KApit. 25.

1. Amázyasz Krol pobił morderze oycá swego. 5. Popisuie woysko swe. 6. Zá rádą niektorego Proroká rospuszcza Izráelczyki. 11. Zwyćięża Edomczyki. 14. Zostawa bałwochwálcą. 17. Porażon przetho y poiman od Krolá Izráelskiego. 27. Zábit od thych co sie nań sprzysięgli.

1 Było Amázyaszowi pięć á dwá
dźieśćiá lat gdy zo
stał Krolem/ á kro
lował w Ieruzá-
lem dwádźieśćiá y
dziewięć lat/ á imię mátce iego było
Ioádáná z Ieruzálem.
2. Ktory sie spráwował pobożnie
przed Pánem/ á wszákoż nie z scá-
łem sercem.
3. A gdy było vtwierdzone Krole-
stwo iego/ pomordował służebniki
swe ktorzy byli zábili Krolá Oycá
iego.
4. Wszákże synow ich zábiiáć nie ká
zał/ owszem z nimi postępował iá-
ko iest nápisano w kśięgách zakonu
Moiżeszowego/ kędy roskazał Pan
mowiąc/ *Nie będą mordowáni oy
cowie zá syny/ áni synowie zá oyce/
ále káżdy zá grzech swoy vmrze.
5. Tedy Amázyasz zebrał Iudę/ y po
stánowił wedle ich domow rotmi-
strze y setniki po wszytkim Iudźie y
Beniáminie/

* 5. Mo.24.v.16. 2. Krol.14.v.6. Ezech.18.v.20.

Beniáminie/ y obliczył ie poczaw-
szy od dwudziesthego roku y dáley/
á nálazło sie miedzy nimi mężow ná
wybor gotowych ku boiowi trzy kroć
sto tysiecy z drzewcy y z tarczami.
6. Ktemu z Izráelá przyiał zá pienią
dze sto thysiecy ludu rycerskiego zá
sto tysiecy tálentow srebrá.
7. Przyszedł pothym do niego mąż
Boży y ták mowił/ O Krolu/ nie-
chayże woysko Izráelskie z tobą nie
chodzi: Abowiem ći nie mász Páná
z Izráelem y ze wszytkimi syny E-
fráimowemi.
8. A iesli mi nie wierzysz/ ćiągni ż á
ták vczyń/ á zwiedzieszli bitwe porá
zi ćie przed nieprzyiacioły: Abowiem
w mocy Bożey iest rátthowáć y dáć
vpáść.
9. Ná tho rzekł Amázyasz mężowi
Bożemu/ Ale coż mam czynić z tym
stem tálentow ktorem dał woysku
Izráelskiemu? Odpowiedział mąż
Boży/ Ma Pan wiecey niżli to coć
może dáć.
10 A przetoż Amázyasz oddzielił woy
sko ktore było do niego przyszło z E
fráim áby sie wroćiło do mieyscá swe
go: A oni sie oto bárzo rozgniewáli
ná Jude/ y wroćili sie w popedliwo
sći do mieyscá swego.
11. Amázyasz potym wziawszy po-
siłek wywiodł lud swoy/ y ćiągnął
ná doline Soli/ á poráził ludu z sy-
now Seir dziesieć tysiecy.
12. Przytym synowie Judscy poimá
li dziesieć tysiecy mężow/ kthore zá-
wiodszy ná wierzch skáły pospychá
li ie ná doł/ áż sie wszyscy porospu-
káli.
13. Ono záśie woysko ktore rospuśćił
Amázyasz á nie wziął go z sobą ku bi
twie/ wtárgnęło do miast Judskich
poczawszy od Sámáryey áż do Be-
torom/ y porázili z nich trzy tysiące
ludu/ á pobráli wielką korzyść.
14 Gdy sie tedy Amázyasz wroćił po
ráziwszy Edomczyki/ przyniosł z so
bą bogi ludu Seir/ á postánowił ie
zá Bogi swoie y kłániał sie przed ni
mi kádząc im.
15. A przetoż sie Pan rozgniewał ná
Amázyaszá/ y posłał do niego Pro-
roká ktory mu ták mowił/ Przecz żeś
sobie szukał bogow ktorzy ludu swe
go nie wydárli z rąk twoich?
16. To gdy on mowił do niego/ Krol
mu powiedział/ Izali ćie obrano pá
nem rádnym Krolowi? Przestańże
by ćie snadź nie zábito: A ták go zá-
niechał prorok mowiąc/ Już znam
że Bog vmyslił izby ćie zátráćił/ gdy
żeś to vczynił niechcąc słucháć rády
moiey.
17. Wszedł potym Amázyasz Krol
Judski w ráde/ y posłał do Joásá sy
ná Joácházowego syná Jehu Kro-
lá Izráelskiego z tym poselsthwem
Przyiydź á vyrzy sie ze mną.
18. A Joás Krol Izráelski posłał do
Amázyaszá Krolá Judskiego z táko
wą odpowiedźią/ Oset ktory iest w
Libanie/ posłał do Cedru ktory iest
w Libanie z tym poselstwem/ Day
corke twą Synowi memu zá żone:
Tedy idąc támtedy bestyie polne kto
re były w Libanie podeptáły on oset
19. Takżeś y ty rzekł/ Otom poráził
Edomczyki/ y z thąd podniosło sie
serce twe: Zostańże tedy w domu
twym/ á przeczże sie ty ze mną sto-
czyć chcesz ku twemu złemu/ ábyś
zginął y sam y Judá z tobą?
20 Ale Amázyasz nie przestał ná tym
bo ták był Pan postánowił że go po
dáć miał w rece nieprzyiaćielskie/
przetho że sobie szukał bogow E-
domskich.
21. A przetoż Joás Krol Izráelski ćią
gnął/ y oglądáli sie oko ná oko z A-
mázyaszem krolem Judskim w Bet
sámes ktore iest w Judzie.
22 Y porázone iest Judá przed Izrá
elem/ á zvćiekáli káżdy do namiotu
swego.
23 Y poimał Joás Krol Izráelski
Amázyaszá Krolá Judskiego/ syná
Joásá syná Joácházowego w Beth
sámes/ y przywiodł go do Jeruzá-
lem/ á poborzył mury Jerozolim-
skie od brany Efráim áż do brány
Kątney ná cztery stá łokiet.
24 Potym wszytko złotho y srebro/ y
wszytki klenoty ktore nálazł w Do-
mu Bożym v[A] Obededomá y w skár
biech Krolewskich/ przytym y dzie-
ći áby były w zákładźie záwiodł do
Sámáryey.
25 Y był żyw Amázyasz syn Joásow
Krol Judski po smierći Joásá syná
Joácházowego Krolá Izráelskiego
przez pietnáśćie lat.
26 Ale ine spráwy Amázyaszowe ták
pierwsze iáko y posłednie są nápisá-
Ct ne w księ-

Joás Krol Izráelski.

A To iest v niektorego z narodu Obededomowego.

Iudſcy/Amázy
áſz/Ozyaſz.

ne w Kſiegách Krolow Judſkich y
Izráelſkich.
27 A iáko ſkoro odſtał Amázyaſz od
Páná/ſprzyſiężono ſie przećiwko nie
mu w Jeruzálem ták iż vćiekł do Lá
chis/kedy zá nim poſłano y zábitho
gi tám.
28 A przynieſiono gi ná koniách/ y
pogrzebiono w mieśćie Judſkiem z
oycy iego.

KApitu. 26.

1. Ozyaſz Krol iż był poſłuſzny Pánu.5. Wſzytko mu ſie ſczeſliwie wodźi.16.Skąd ſie podniosł w pyche y wźiął ná ſie vrząd káptáńſki.19. Dla czego záráżon ieſt tredem.20. Y wyrzucon z kośćiołá y odłączon od ludźi.

*2. Krol. 14.v.21. y.15.v.1.

1. *ZEdy wſzytek
lud Judſki wźieli
Ozyaſzá kthory ná
ten czás był w ſze-
ſnaśćie lećiech/y po
ſtánowili go Kro
lem ná mieſcu Amázyaſzá oycá ie°.
2. Ten pobudował Ailáthe/ á przy
wroćił ie ku páńſtwu Judſkiemu/
gdy záſnał Krol z oycy ſwemi.
3. Ná ten czás Ozyaſzowi było ſze-
ſnaśćie lat gdy Krolowáć począł/ á
piećdźieſiąt y dwie lećie Krolował
w Jeruzálem: A imie mátki iego by
ło Jechelia z Jeruzálem.
4. Then ſie pobożnie ſpráwował
przed Pánem we wſzytkim iáko y
Amázyaſz oćiec iego.
5. Y ſzukał Bogá zá czáſow Záchá
ryaſzá ktory rozumiał widzenia Bo
że/ á po wſzytek on czás poki ſzukał
Páná wſzytko mu Bog ſzcześćił.
6. Abowiem ruſzywſzy ſie walczył
przećiw Filiſtynom y pobourzył mu-
ry Gethu/y mury Jábny/y mury A
zotu/pobudował też miáſteczká w
Azoćiey w źiemi Filiſtyńſkiey.
7. Y pomagał mu Bog przećiw Fili
ſtynom y przećiw Arabczykom kto-
rzy mieſzkáli w Gurbáálu y przećiw
Ammonitom.
8. Y dáwáli Ammonithowie dań
Ozyaſzowi/y było imie iego ſławne
áż do ſámego Egiptu/ ábowiem ſie
był bárzo zmocnił.
9. Nád to Ozyaſz pobudował wie
że około Jeruzálem nád brona Kat
na/ nád brana doliny/y po inich ká-
ćiech y mocnie ie opátrzył.
10 Pobudował też wieże ná puſzczy
y pokopał wiele ſtudzien/ ábowiem
miał barzo wiele ſtad ták w polách
iáko y w rowninách/ przytym orá-
cze y winarze po gorách /y w Kár-
melu/ ábowiem ſie kochał w rolách.
11. Y miał Ozyaſz woyſko gotowe ku
walce ktore wychadzáło ná woyne
w poczćiech ſwych/ wedle popiſu iá-
ko byli obliczeni przez Jehielá piſá-
rzá y Máázyáſzá Hetmáná/z roſká-
zánia Ananiaſzá kthory był ieden
z przednieyſzych pánow Krolew-
ſkich.
12. A wſzytká liczbá byłá przednicy-
ſzych z domow ludźi rycerſkich dwá
tyſiacá y ſześc ſet.
13. A pod thych roſkázowániem by-
ło woyſko rycerſtwá trzy kroć ſto ty
ſiecy y pułośmá tyſiacá walczaczych
z wielka moca á pomágáiacych kro
lowi ná nieprzyiaćielá.
14 A onemu wſzythkiemu woyſku
dawał Ozyaſz tharcze / drzewá /
przyłbice/páncerze/łukiy kámienia
do proc.
15. Przytym w Jeruzálem poczynił
przypráwy woienne miſterna robo-
ta áby były ná wieżách y ná weglách
ku miotániu ſtrzał y kámienia wiel
kiego/ y było imie ie° ſławne dáleko
przeto że ſobie dźiwne pomocy czy-
nił/ áż ſie bárzo zmocnił.
16. A gdy ſie iuż ták zmocnił/wywyż
ſzyło ſie ſerce iego ku vpadku iego y
wyſtapił przećiw Pánu Bogu ſwe
mu / Abowiem wſzedł do kośćiołá
Páńſkiego áby palił kádźidłá ná oł-
tarzu kádzenia.
17. Ale zá nim wſzedł káplan Azáry-
aſz/ á z nim oſmdźieſiat Káplanow
Páńſkich ludźi zacnych.
18. Y ſtáneli przećiw Ozyaſzowi kro
lowi á mowili ku niemu/ Nie two-
iá to rzecz Ozyaſzu kádźić pánu ále
káplanow ſynow Aaronowych kto
rzy ſa poświeceni ná to áby kádźili/
Wynidźże z Mieyſcá świetego abo
wiemes przeſtapił / á niebedźieć to
ku czći v Páná Bogá.
19. Tedy ſie rozgniewał Ozyaſz má-
iac w reku kádźidlnice ku kádzeniu
gdy ſie ták gniewał ná káplany/ wy
ſtapił trad ná czoło iego przed kápla
ny w domu Páńſkim v ołtarzá ká-
dzenia.
20 Y weyrzał nań Azáryaſz nawyż-
ſzy káplan ze wſzytkimi káplany / á
oto był trad ná czele iego / y roſká-
zal mu

Judſcy/Ozyaſz Joáthám.

zakprętko wynidź z támtąd y ſam
thez muſiał wynidź gdyż go Pan
záráźił.
† 2.Krol.15.v.5. 21. † y był Ozyaſz Krol trędowátym
áż do dniá onego w ktorym vmárł/
á mieſzkał w domu wolnym będąc
trędowatym / ábowiem był wyłą-
czon z domu Páńſkiego: A Joátám
ſyn iego był nád domem Krolewſkim
ſądząc lud w źiemi.
22 A ine ſpráwy Ozyaſzowe ták pier
wſze iáko y poſlednieyſze wypiſał J-
záiaſz Prorok ſyn Amoſow.
23 Y záſnął Ozyaſz z oycy ſwemi / á
pogrzebion ieſt miedzy nimi ná po-
lu gdźie thez ine Krole pogrzebo-
wano / Przeto iż trędowáty był /
A Joáthám ſyn iego Krolował po
nim.

Kapit. 27.

1. Joáthám gdy zoſtał Krolem. 5. Zwalczył Ammonity. 8. Czás kroleſtwá śmierći y pothomek iego.



* 2.Krol.15.v.32. 1. *A ten czás
Joátámowi by-
ło dwádźieśćiá
y pięć lath gdy
począł Krolo-
wáć/á Krolo-
wał w Jeruzá
lem ſzeſnaśćie lat: A imie mátki iego
było Jeruſá corká Sádokowá.
2. Y ſpráwował ſię pobożnie przed
Pánem iáko y Ozyaſz oćiec iego /
Wſzakoż nie wchadzał do kośćiołá
Páńſkiego/á lud też był ieſzcze złych
zwyczáiow.
3. Ten zbudował bramę wyſoką do
mu Páńſkiego y ná murzech zamko
wych wiele pobudował.
4. Nád to pobudował miáſtá ná go
rách Judſkich/ á w leſiech pobudo
wał pálace y wieże.
5. Ten też walczył z Krolem Am-
monitow/y zwalczył ie ták iż Ammo
nitowie dáli mu ná rok ſtho tálen-
tow ſrebrá/y dźieſięć thyſięcy korcy
pſzenice/y dźieſięć tyſięcy korcy ięcz-
mienia: A dáwáli mu to Ammoni-
towie ná drugi y ná trzeci rok.
6. A ták wźiął moc Joáthám prze-
to iż drogi ſwe pobożnie ſpráwował
przed Pánem Bogiem ſwoim.
7. Ale ine ſpráwy Joátámowe/wal
ki y poſtępki iego /ty ſą nápiſáne w
kſięgách Krolow Jzráelſkich y Jud
ſkich.
8. A było mu ná ten czás pięć á dwá
dźieśćiá lat gdy Krolowáć począł/
á ſzeſnaśćie lat Krolował w Jeru-
zálem.
9. Pothym Joáthám záſnął z oycy
ſwemi y pogrzebiono go w mieśćie
Dawidowym/á ponim Krolował
Achász ſyn iego.

Achász Krol Judſki.

Kapitu. 28.

1. Achász Báłwochwálcá. 5. Podan ieſt w rece Syryanow y Krolá Jzráelſkiego. 6. Ktory poráźił Jude y połupił. 9. Vpomina go prorok z ie° okrućieńſtwá. 17. Lud Judſki vtrapiony od Edomczykow Filiſtynow y od Aſsyryánow. 22. Achász przedśię báłwochwálcą. 26. Smierć y potomek iego.



1. *Był Achász * 2.Krol.16.v.2.
we dwudźieſthu
lat gdy Krolowáć
począł/á przez ſzeſ
naśćie lat Krolo-
wał w Jeruzálem
y nieſpráwował ſię pobożnie przed
Pánem ták iáko Dawid oćiec iego.
2. Ale chodźił drogámi Krolow J-
zráelſkich / y poſpráwował ſłupy
báłwanow.
3. Nád to kádźił w dolinie Benhen
non y palił ſyny ſwe w ogniu we-
dług obrzydłośći pogánow kthore
wygnał Pan przed ſyny Jzráelſki-
mi.
4. Spráwował też ofiáry/ y kádźił
ná gorách /y ná pagorkách/y pod káż
dym drzewem źielonym.
5. A thák go Pan Bog iego podał
w rece Krolá Syryiſkiego /kthory
go poráźił/ á nábrawſzy wiele łu-
pow od niego odwiozł do Dámáſz
ku: Ktermu był podan w rece Krolo
wi Jzráelſkiemu ktory go też porá-
źił porażką wielką.
6. Abowiem Fáceaſz ſyn Romelia
ſzow pobił w Judźie ſto y dwádźie-
śćiá tyſięcy dniá iednego wſzytko lu
du boiowego/przeto iż opuśćili Pá
ná Bogá oycow ſwoich.
7. Nád to Zechry człowiek rycerſki
z Efráim zábił Máázyaſzá ſyná kro
lewſkiego/y Ezrykámá ochmiſtrzá
domu iego/ktemu Elkáne wtorego
po Krolu.
8. Zábráli thez ſynowie Jzráelſcy
z bráćiey ſwey dwá kroć ſtho tyſięcy
niewiaſt/ſynow y corek/y bárzo wie

le łupow pobráli od nich/ y zágnáli
do Sámáryey.
Oded Prorok.
9. Tám był niektory Prorok Páńſki
imieniem Oded/ kthory záſzedſzy
przed ono woyſko co ćiągneli do
Sámáryey rzekł do nich/ Otą Pan
Bog oycow wáſzych rozgniewá-
wſzy ſie ná Jude podał ie w rece wá
ſze ktoreśćie pomordowáli w tákiey
popedliwośći kthora przyſzłá áż w
niebo.
10 A teraz ieſzcze lud z Judy y z Jeru
zálem chcećie miec zá ſługi y zá ſłu-
żebnice ſwoie/ Izaliśćie y wy ſámi
nie zgrzeſzyli przećiw Pánu Bogu
wáſzemu?
11. Przetoż mie teraz ſłuchayćie/ á od
wiedźćie wieźnie ktoreśćie pobráli z
bráćiey wáſzey/ bo pewnie gniew po
pedliwośći Páńſkiey nád wámi ieſt
12. Tedy powſtáli mężowie przed-
nieyſzy z ludu Efráim/ Azáryaſz
ſyn Johánáná/ Báráchiaſz ſyn Mo
ſollámotá/ Ezechiaſz ſyn Sellumá
y Amáżá ſyn Hádláiow przećiwko
tym ktorzy przyſzli z woyny.
13. Y rzekli do nich/ Nie wodźćie tu
tych wieźniow/ ábyſmy przećiw Pá
nu nie zgrzeſzyli: Wyśćie vmyślili
przydáć nád grzechy y nád wyſtepki
náſze/ A wielkić ieſth grzech wáſz/ y
gniew popedliwośći nád Izráelem.
14 A przetoż ono woyſko roſpuśćiło
wieźnie y z onemi łupy przed Kſiąże
ty y przed wſzythkim zgromádze-
niem.
15. Y powſtawſzy mężowie ktorzy by
li ná tho miánowićie obráni wźieli
ony wieźnie/ á wſzytki z nich ktorzy
byli nádzy przyodziali z łupow/ dá
li im ſzáty y obow/ á nákarmiwſzy y
nápoiwſzy ie pomázáli ie y odpro-
wadzáli ná oſlech káżdego niemoc-
nego/ á przyprowádźili do Jerychá
miáſtá palm do bráćiey ich: A potym
ſie wroćili do Sámáryey.
16. Ná then czás Krol Achaz poſłał
do Krolow Aſſyriyſkich o rátunek.
17. Bo też byli ieſzcze przyćiągneli E
domczycy y poráźili Jude/ á pobráli
wieźnie.
18. Nád to Filiſtyni położyli ſie też by
li po mieśćiech w rowninách y ná
Południe w Judźie/ y wźieli Beth
ſámes/ Aiálon y Gáderoth/ przy-
tym Socho/ Támne/ y Gámze z ich
wſiámi/ y támże mieſzkáli.
19. Abowiem był Pan vniżył Jude
dla Achazá Krolá Izráelſkiego/ iż
był wyrzućił chwałe Bożą z Judy/
á przewrotnie ſie ſpráwowáł prze-
ćiw Pánu.
20 Y przyćiągnął Telgáthfálnáſár
krol Aſſyriyſki/ ktory mu był ieſzcze
wiecey ćiężek/ á niżli mu przydał po
mocy.
21. Abowiem Achaz pobrał niemáło
z domu Páńſkiego y z domu Kro-
lewſkiego/ y od Kſiążąt/ á dał Kro
lowi Aſſyriyſkiemu/ ktory go przed-
ſie nie rátował.
22 A náten czás gdy był nawiecey
vtrapion/ thedy ieſzcze tym wiecey
grzeſzył przećiw Pánu/ tenże Krol
Achaz. - - - - - - - -
23 Abowiem ofiárował bogom z Dá
máſzku od ktorych był poráżon/ y mo
wił/ Gdyż bogowie Krolow Sy-
riyſkich pomagáią im/ thedyć ia im
też bede ofiárował á rátuią mie: Ale
mu oni byli ku vpadkowi y wſzytkie
mu Izráelowi.
24 Pobrał też Achaz naczynia Do-
mu Páńſkiego y potłukł ie/ á zám-
knął drzwi Domu Páńſkiego/ y po
budował ſobie Ołtharze po wſzyt-
kich kąćiech w Jeruzálem.
25 Thákże y po wſzytkich miáſtách
Judſkich pobudował káplice/ áby
kádźił Bogom cudzym/ wzruſzáiąc
ku gniewu Páná Bogá oycow ſwo
ich.
26 Ale ine ſpráwy y wſzytki poſtepki
iego ták przednieyſze iáko y poſled-
nieyſze/ nápiſáne ſą w kſięgách Kro
low Judſkich y Izráelſkich.
27 Záſnął potym Achaz z oycy ſwe-
mi/ y pogrzebion ieſt w mieśćie Je-
ruzálem/ Ale nie był położon w gro
biech Krolow Izráelſkich/ á po nim
Krolował Ezechiaſz ſyn iego.

KApit. 29.

1. Ezechiaſz Krol popráwuie kośćiołá/ y v-
kázuie Lewitom iáko ieſt bárzo zepſowána
chwałá Boża. 10. Ktore nápomina ku ná-
práwie iey. 12. Lewitowie kośćioł oczyśćiá-
ią. 20. Ezechiaſz y z Kſiążęty ſpráwuie ofiá
ry w kośćiele. 25. A tám Lewitowie śpiewá
ią chwaląc Páná. 30. A śpiewáiąc pſálmy
Dawidowe y Azáfowe. 32. Ofiáry od ludu

1. W* Począł krolowáć
Ezechiaſz we dwudźie-
ſtu y piąći lećiech/ á krolo
wał dwudźieśćiá dźiewięć lat w Je
ruzálem/

* 2. Krol. 18. v. 1.

Conzedziec że | mi y nasze Pol | skie Krolestwo | nie dlatego Pan | Bog vnizył | iż one miedzy [illegible] | [illegible] | [illegible] | Boga [illegible] | [illegible] | [illegible] | [illegible] | Tak własnie | nasze chrześcian | stwo [illegible] | co raz [illegible] | bie bałwochwal | stwo [illegible] | alabo Pan Bog | co raz barzie | nie [illegible] | [illegible]

ruzálem: A imię mátki iego było Abiá corká Zácháryaszowá.
2. A spráwował śię pobożnie przed Pánem we wszytkim iáko Dawid oćiec iego.
3. [A] Ten roku pierwszego Królowánia swego Mieśiacá pierwszego/otworzył drzwi domu Páńskiego y opráwił ie.
4. Y roskazał śię zeyść Kápłanom y Lewithom/ á zebrał ie ná vlicy od Wschodu słońcá.
5. Do ktorych rzekł/ Słuchayćie mię Lewitowie/ Poświęććież śię teraz/ y poświęććie też Kośćioł Páná Bogá oycow wászych/ wyrzuććież plugástwá z mieścá świętego.
6. Abowiem zgrzeszyli oycowie nászy/y czynili złość przed Pánem Bogiem nászym/opuszczáiąc go/y odwrácáiąc oblicza swoie od Przybytku Páńskiego/ obrácáiąc śię thyłem do niego.
7. Y zámknęli drzwi v Sieni/á pogáśili Lámpy/ á nie kádźili áni sprawowáli ofiar palonych ná Mieyscu Swiętym Bogu Izráelskiemu.
8. A dla tegoż gniew Páński był nád Iudą y nád Ieruzálem á podał ie w rozruch/w spustoszenie y w pośmiech iáko otho widźićie oczymá swemi:
9. Oto oycowie nászy polegli od mieczá/á synowie nászy/corki násze/y żony násze záwiedźione są do więźienia dla tego.
10 A przetożem teraz vmyślił vczynić przymierze z Pánem Bogiem Izráelskim/áby od nas gniew odwroćił popędliwośći swoiey.
11. Synowie moi nie bładźćież theraz/ ábowiemći was Pan obrał ábyśćie sthali przed nim/y służyli iáko práwi służebnicy iego/ á ofiárowáli mu kádźidło.
12. A ták powstáli Lewitowie/ Máhát syn Amázáiow/ y Ioel syn Azáryaszow z synow Káátowych/á z synow Merary Cys syn Abdy/y Azáryasz syn Iáláleelá/ á z Gersonitow Ioách syn Zemá/y Eden syn Ioáchá
13. Z synow Elizáfánowych Sámry y Iáhiel: Az synow Azáfowych/ Zácháryasz y Máthániasz.
14 Przytym z synow Hemánowych/ Iáhiel y Semei/á z synow Iedytunowych Semeiasz y Ozyel.
15. Zebráli tedy bráćią swą/á poświęćiwszy śię/ weszli według roskazánia krolewskiego y roskazánia Páńskiego ku oczyśćieniu Domu Bożego.
16. Y weszli Kápłani do Domu Páńskiego áby gi oczyśćili/ y wynieśli z niego wszytki plugástwá ktore były nálezli w Kośćiele y w Sieni przed Domem Páńskim/ á zábrawszy to Lewitowie wynieśli precz áż do potoká Cedron.
17. A poczęli poświęcáć pierwszego dniá Mieśiacá pierwszego/ A potym weszli do Sieni Páńskiey osmego dniá onegoż Mieśiacá poświącáiąc dom Páński przez ośm dni/á do kończyli szostegonástego dniá Mieśiacá pierwszego.
18. Potym szli do Królá Ezechiaszá/y opowiedźieli mu: Oczyśćiliśmy wszytek Kośćioł Páński/y Ołtarz ku paleniu ofiar/y wszytki naczynia iego/y stoł pokłádny ze wszem naczyniem iego.
19. Przytym wszytko naczynie ktore był [B] zostáwił Krol Acház w Krolesthwie swoim kiedy był zgrzeszył/ zgotowáliśmy y poświęćili/á otho są przed Ołtarzem Páńskim.
20 A ták ráno wstawszy Ezechiasz Krol zebrał wszytki Kśiążętá z miástá/y szedł do Domu Páńskiego.
21. Y przywiedźiono mu Cielcow śiedm/ Skopow śiedm/ Báránow śiedm y Kozłow śiedm ku ofierze zá grzech/ zá Krolestwo/ zá Mieysce Swięte/y zá Iude/ A mowił do synow Aaronowych Kápłanow áby to ofiárowáli ná Ołtarzu Páńskim
22 A thák rzezáli woły/ á wziąwszy kápłani krew/kropili ią ná Ołtarz/ porzerzáli też skopy á kropili krwią ná Ołtarz.
23 Y przywiedli kozły ku ofierze zá grzech przed krolem y wszytkim zgromádzeniem/á włożyli ręce swe ná nie
24 Y zárznęli ie Kápłani/á krwią ich kropili ná Ołtharz ku oczyśćieniu wszytkiego ludu Izráelskiego/Abowiem im roskazał Krol zá wszytkiego Izráelá spráwowáć ofiáre palona/y ofiáre zá grzech.
25 Postánowił theż Lewity w Domu Páńskim z cymbały/z skrzypicámi/y z hárfámi według roskazánia Dawidowego/y Gádá widzącego Krolewskiego y Náthána proroká/ Abowiem to było roskazánie Páńskie przez proroki iego.
26 A thák oni Lewithowie stánęli z instrumen

[A] Ten Krol iesth nadobnem przykłádem á práwie zwierćiádłem wszytkim krześćiáńskim pánom/ kthory roku pierwszego pánowánia swego naprzod począł naprawę około chwały Bożey/ A o thym było nawięcszę iego stáránie áby Pan Bog był szczyrze á prawdźiwie chwalon.

[B] Drudzy wykłádaią ktore był splugáwił ábo zánied bał y opuśćił.

z inſtrumenty Muzyki Dawido-
wey/y Káplani z trąbámi.
27 Y roſkazał Ezechiaſz áby ſpráwo
wáli ofiárę palona ná Ołtharzu: A
ſkoroby poczętho palenie ofiáry/áby
też poczęto y pieśń Páńſka z trąbá-
mi y z inſtrumenty Muzyki Dawi
dá Królá Izráelſkiego.
28 Tedy wſzytko zgromádzenie chwa
liło Páná/á Kántorowie śpiewáli
á trębácze trąbili/co wſzytko trwá-
ło áż ſie dokończyłá ofiárá palona.
29 A gdy dokończyli ofiar/tedy Krol
y wſzytcy ktorzy z nim byli/kłániáli
ſie y chwalili Páná.
30 Potym roſkazał Ezechiaſz Krol
y Kſiążętá Lewithom/áby chwalili
Páná ſłowy Dawidowemi y Azá-
fá widzącego/A ták go chwalili z
weſelem kłániáiąc ſie y klękáiąc.
31. Nád to rzekł Ezechiaſz/Terázże-
ście poświęcili ręce ſwe Pánu/podź
cież á przywiedźcie ofiáry ku chwale
w domu Páńſkim/A ták przywio-
dło ono zgromádzenie ofiáry ku ch-
wale/y káżdy ktory dobrą wolą miał
przywiodł ofiáry ku paleniu.
32 Y byłá liczbá ofiar ktore przywio-
dło zgromádzenie/Wołow siedmi-
dzieſiąt/ſkopow ſto/báránow dwie
ście/ku ofierze paloney Pánu.
33 Rzeczy thez poświęconych ſześć
ſet wołow/y trzy tyſiące owiec.
34 A nie było thák wiele Káplanow
ktorzyby mogli łupić wſzytki ofiáry
ku paleniu: A przetoż im pomagáli
Lewitowie bráćia ich/áż ſie oná ſprá
wá dokończyłá/y áż ſie też poświęcili
drudzy káplani: Abowiem Lewito-
wie byli ochotnieyſzy ku poświącá-
niu ſámi ſiebie niż káplani.
35 Nád to było bárzo wiele ofiar pa
lonych z tłuſtośćiámi zá pokoy/y o-
fiar mokrych do ofiar palonych/A
ták ſie ſpráwiło poſługowánie Do-
mu Páńſkiego.
36 A thák Ezechiaſz weſelił ſie y ze
wſzytkim ludem/iż Bog táką łáſkę
okazał ludowi/bo ſie tá rzecz ſpięt-
ká byłá ſtáłá.

KApit. 30.

1.13. Obchod wielkonocny ſpráwion z roſka
zánia Ezechiaſzowego. 6. Ktory nápomina
Izráelczyki áby ſie náwrocili do páná Bo
gá ſwego. 18. Modli ſie zá ludem. 24. Ofiá
ráiego y Kſiążąt. 27. Lewitowie błogosłá
wią ludowi.

1. ROzeſłał po-
tym Ezechiaſz do
wſzytkiego Izráe
lá y do Judy/nápi
ſał też liſty do E-
fráim y do Mánáſ
ſe/áby ſie zeſzli do domu Páńſkiego
w Jeruzálem/żeby obchodźili świę
to wielkonocne Pánu Bogu Izrá-
elſkiemu.
2. Abowiem Krol z Kſiążęthy y ze
wſzytkim zgromádzeniem w Jeru-
zálem/urádźili byli Wielkanoc ob-
chodźić Mieſiącá [A] wtorego.
3. Gdyż nie mogł być czáſu ſwego/
bo káplani nie byli do końcá poświę
ceni/áni lud był zgromádzon do Je
ruzálem.
4. Y podobáłá ſie tá rzecz Krolowi y
wſzytkiemu zgromádzeniu.
5. Y poſtánowił áby to było obwoła
no po wſzytkim Izráelu od Berſábee
áż do Dán/żeby ſie zeſzli w Jeruzá-
lem ku obchodzeniu wielkiey nocy pá
nu Bogu Izráelſkiemu/Abowiem
iuż dawno nie obchodźili wielkiey no
cy podług tego iáko nápiſano ieſt.
6. A ták bieżeli posłowie od Królá
y od kſiążąt iego z liſty po wſzytkim
Izráelu y Judźie z tákowym krolew
ſkim roſkazániem/Synowie Izrá-
elſcy náwroććie ſie do Páná Bogá
Abráhámowego/Izáákowego/y
Izráelowego/á on ſie też do thych
náwroći kthorzy z was uſzli z rąk
Królá Aſſyriyſkiego.
7. Y nie bądźcie iáko oycowie y brá-
ćia wáſzy/ktorzy odſtąpili od Páná
Bogá oycow ſwoich/á przetoż ie on
podał w ſpuſtoſzenie iáko oto ſámi
widźićie.
8. Nie zátwárdzaycież teraz kárku
wáſzego iáko Oycowie wáſzy/ále
daycie rękę Pánu/á zeydźcie ſie do
mieyſcá iego świętego ktore poświę
ćił ná wieki/á ſłużćież Pánu Bo-
gu wáſzemu/á ták odwroći od was
gniew popędliwośći iego.
9. Abowiem ieſli ſie náwroćićie do
Páná/tedy bráćia y ſynowie wáſzy
otrzymáią miłoſierdźie przed onymi
ktorzy ie záwiedli do więźienia/ták
iż ſie wrocą do źiemie tey: Gdyż ieſt
Pan Bog wáſz miłoſierny y dobro-
tliwy/á nie odwroći od was obliczá
ſwego/ieſliż ſie wy náwroćićie ku
niemu.

A Then obchod Wielkonocny wedle Zakonu miał być Mieſiącá pierwſzego/ále iż ſie zábáwili około poświącánia káplanow y kośćiołá/tedy ten obchod był odłożon ná inſzy czás.

A ták

10 A thák poſłowie oni chodźili od
miáſtá do miáſtá w ziemi Efráim y
Mánáſſe áż do Zábulon/ ále ſie oni
z nich náśmiewáli y ſzydźili.
11. Wſzákże niektorzy ludźie z Aſſer
z Mánáſſe y z Zábulon/ podáli ſie w
pokorę y przyſzli do Jeruzálem.
12. W Judźie też iuż byłá [B] łáſká Boża
gdyż im dał [C] ſerce iedno ku doſyć czy
nieniu roſkazániu Krolewſkiemu
y Kśiążąt wedlug ſłowá Páńſkiego
13. Zeſzło ſie tedy do Jeruzalem bárzo
wiele ludu ku obchodzeniu zacne/
go święthá Przáſnikow Mieſiacá
wtorego/ ábyło ich bárzo wielkie z/
gromadzenie.
14 Tedy powſtawſzy popſowáli ołta
rze ktore były w Jeruzálem/ Wſzy/
tki też ołtarze ná kthorych kádzono
ſprzewrácáli/ á wmiátáli do poto/
ká Cedron.
15. A dniá czternaſtego Mieſiacá w/
tore [a] ſpráwowáli ofiáre Wielkonoc
ną/ A kápłani y Lewitowie zá wſty
dem poświacáli ſie/ y przywodźili
ofiáry palone do Domu Páńſkiego
15. Y ſtáneli w ſwym porządku we/
dle zwyczáiu ſwego/ y wedle záko/
nu Moizeſzá mężá Bożego: A Ká
płani kropili krwią wźiawſzy ią z
rąk Lewitow.
17. Abowiem ich było wiele w zgro/
mádzeniu ktorzy ſie byli nie poświę
ćili/ á przetoż Lewitowie odpráwo
wáli ofiáry wielkonocne zá wſzyt/
ki ktorzy nie byli czyſtemi/ áby byli po
święceni Pánu.
18. Bo wiele ludu z Efráim/ z Má/
náſſe/ z Izáſchár/ y z Zábulon/ nie
byli oczyśćieni/ á wſzákoż vżywá/
li Wielkieynocy nie wedle poſthá/
nowienia opiſánego/ A przetoż E/
zechiaſz modlił ſie zá nie mowiąc/
Pan ktory ieſt dobrotliwy niechay
będźie miłośćiw káżdemu.
19. Ktory ze wſzytkim ſercem ſwym
zgotował ſie áby ſzukáł Bogá/ páná
Bogá oycow ſwoich/ choćiaż nie był
oczyśćion wedle oczyśćienia świętę [o].
20 Y wyſłuchał Pan Ezechiaſzá/ á
vzdrowił lud.
21. A ták ſynowie Izráelſcy ktorzy by
li w Jeruzálem/ obchodźili święto
Przáſnikow przez ſiedmi dni z weſe
lem wielkim/ á ná káżdy dźień Le/
witowie y Kápłani chwalili Páná
wywyżſzáiąc go ná głoſnych inſtru
menćiech.

[B] Wżydowſkim ſtoi ręká.
[C] Ciż Judá służyli Pánu/ ábowiem im był dał tháki e ſerce do thego/ á przetoż iemu nikt służyć nie može iedno áż on pierwey da y myśl y wolą ták iáko to záwżdy czyni wybránym ſwoim/ kthore od rádzá y odnawiá przez duchá ſwego święte [o]/ A iż tego dobrodźieyſtwá nie okázał nád pokoleniem Efráimowę Mánáſſeſowem y Zábulonowem/ tedy v nich byłá w pośmiech chwała Boża.

22 Potym Ezechiaſz mowił ſłowy
wdźięcznemi ku wſzythkim Lewi/
tom ktorzy mieli dobre rozumienie
o Pánu/ y iedli przez ſiedmi dni o/
nych świąt/ ſpráwuiąc ofiáry zá po
koy/ á wyſławiáiąc Páná Bogá oy
cow ſwoich.
23 Tedy wſzytko zgromádzenie we/
ſzli w rádę/ áby toż czynili przez dru
gie ſiedmi dni/ A ták obchodźili záſie
święto przez ſiedmi dni z weſelem.
24 Abowiem Ezechiaſz Krol Judſki
oddał był zgromádzeniu tyſiąc ćiel
cow y ſiedmi tyſięcy owiec: A Kśiąże
tá też tyſiąc ćielcow y dźieſięć tyſięcy
owiec: A poświęćiło ſie bárzo wiele
kápłanow.
25 Y weſeliło ſie wſzytko zgromádze
nie Judſkie z kápłany y z Lewitámi
y wſzytko zgromádzenie onych kto
rzy byli przyſzli z Izráelá/ y z gośćmi
ktorzy ſie zeſzli z źiemie Izráelſkiey/
á mieſzkáli w Judźie.
26 Ták iż było wielkie weſele w Je/
ruzalem: Bo od czáſow Sálomoná
ſyná Dawidowego Krolá Izráel/
ſkiego nigdy nic tákiego nie było w
Jeruzálem.
27 Potym powſtáli Kápłani y Lewi
towie/ y błogoſłáwili ludowi/ á wy
ſłuchan ieſt głos ich/ y przyſzłá mo/
dlitwá ich do mieſzkánia świątośći
iego w niebie.

KApitu. 31.

1. Lud połamał Báłwany. 2. Ezechiaſz ſtánowi Kápłany y Lewity. 4. Dawa im opátrzenie. 12. Z rzeczy pierworodnych/ y z dźieſięćin. 13. Przednieyſzy miedzy nimi y vrzędy ich.

1. A Gdy to wſzyt
ko dokończyli/ wy
ſzedł wſzytek lud
Izráelſki ktory ied
no był w mieśćiech
Judſkich y poła/
máli ſłupy á porąbáli święcone gá
ie/ y poborzyli Káplice po gorách y
ołtarze we wſzytkim Judźie y Beni
áminie/ w Efráim też y w Mánä/
ſſe/ áż wſzytko odpráwili/ A potym
ſie wroćili wſzyſcy Izráelczycy do
máiętnośći ſwych y do miáſt ſwych.
2. Ale Ezechiaſz poſtánowił porzą
dek Kápłanow y Lewitow wedle
rozdźiału ich/ káżdego ná vrząd ie/
go/ Kápłany y Lewity do ofiar pa/
lonych y ſpokoynych/ áby służyli y

czynili dzięki/ y chwalili Páná w
bránách obozu Páńskiego.
3. A był dział Krolewski z máiętno-
ści iego ku spráwowániu palonych
ofiar vstáwicznie po ránu y w wie-
czor/ y ofiar palonych w Sábáty/ y
w pierwsze dni Miesiącá/ y w ine
świętá/ iáko iest nápisano w záko-
nie Páńskim.
4. Roskazał też y ludowi mieszkáią-
cemu w Jeruzálem izby dáli dział
Kápłanom y Lewitom/ áby byli v-
twierdzeni w zakonie Páńskim.
5. A gdy sie tá rzecz rozgłosiłá/ tedy
synowie Izráelscy bárzo wiele znie
śli rzeczy pierworodnych/ zboż/ wi-
ná/ oliwy/ y miodu/ y wszytkich do
chodow z pol/ y bárzo wiele dziesię-
ćin ze wszytkiego.
6. K themu synowie Izráelscy y Jud
scy ktorzy mieszkáli w mieściech Jud
skich nieśli też dziesięćiny od wołow
y od owiec/ y dziesięćiny z rzeczy świę
tych ktore były poświęcone pánu Bo
gu ich á zniozszy ie skłádli ná [A] kupy.
7. A potym Miesiącá trzeciego po-
częli zákłádáć brogi/ á dokończyli
ich Miesiącá siodmego.
8. Tedy przyszedszy Ezechiasz z kśią
żęty oglądáli ony brogi/ y błogosłá-
wili Pánu y ludowi Izráelskiemu.
9. Zátym Ezechiasz spytał Kápła-
now y Lewitow o brogi.
10 Ktoremu ták odpowiedział Azá
ryasz kápłan przednieyszy z domu
Sádokowego/ Od tego czásu iáko
poczętho znászáć ofiáry do Domu
Páńskiego/ iedlichmy y bylichmy ná
syceni/ y zosthało nam ieszcze bár-
zo wiele/ Abowiem Pan błogosłá-
wił ludowi swemu/ y tey wielkośći
ktora tu ieszcze zostáłá.
11. A ták Ezechiasz roskazał áby sprá
wiono skárbnice w domu Páńskim
y spráwiono ie.
12. A zniesiono rzeczy pierworod-
ne/ dziesięćiny/ y rzeczy poświęco-
ne wiernie/ á poruczono ie Chone-
niaszowi Lewićie/ y Semeiaszowi
brátu iego wtoremu po nim.
13. Jehiel záśie y Azáryasz/ Náhát/
Azáel/ y Jerymoth/ Jozábád/ E-
liel/ y Jesmáchiasz/ Máháth y Bá-
náiasz/ ći byli pod poruczeństwem
Chonenia szá y Semeiaszá brátá ie
go/ wedłu g roskazánia Ezechiaszá
Krolá/ y Azáryaszá przednieyszego
Kápłaná w Domu Bożym.

[A] To iest/ ná żywność Kápłanom/ Lewithom wdo-wam/ sierothom/ cudzoziemcom/ y inym ludziom po-trzebnym.

14 Kore też syn Jemny Lewitá był
odźwiernym v brány od Wschodu
słońcá/ nád tymi rzeczámi ktore do
browolnie ofiárowano Bogu/ áby
oddawał rzeczy pierworodne Pá-
nu/ y rzeczy poświęcone.
15. A w iego poruczeństwie był E-
den y Miniámin/ Jezuasz y Semei
asz/ Amáryasz y Secheniasz po mie
śćiech kápłáńskich/ áby tym wiernie
szafowali miedzy bráćią swą/ vdzie
láiąc ták wielkiemu iáko y málemu
16. Wyiąwszy narod ich mężczyński we
trzech lećiech y dáley káżdemu ktory
wchodził do Domu Páńskiego/ we
dług działu ná káżdy dzień ná vrząd
ich/ ná straż/ y ná dział ich.
17. Aby to oddawáli narodowi Ká-
płáńskiemu wedle domow oycow
ich y Lewitom/ od dwudziestu lat
y dáley/ wedle vrzędow y rozdzia-
łow ich.
18. Y wszytkiemu narodowi dziate-
czek ich/ żonam ich/ synom ich/ y cor
kom ich/ owa wszytkiemu zgromá-
dzeniu/ [B] ktore było w świątobliwo
śći poświęcone w ich poruczeństwie
19 A temu synom Aaronowym ká-
płanom kthorzy mieszkáli ná rolách
ná przedmieśćiách miast swoich w
káżdym mieśćie/ ći mężowie ktorzy są
wyższey námienieni/ dawáli cząst-
ke wszytkim mężczyznom z Kápła-
now/ y wszytkiemu potomstwu Le
witow.
20 A tákci vczynił Ezechiasz po w-
szytkim Judźie/ y spráwował sie po
bożnie/ cnotliwie/ y prawdziwie
przed Pánem Bogiem swoim.
21. We wszytkich też spráwách kto-
re począł około posługowánia do-
mu Bożego/ w zakonie y w przyká-
zániu chcąc szukáć Páná Bogá swe
go/ czynił ze wszytkim sercem/ y szcze
śćiło sie iemu.

[B] Y żydowskoi/ A-bowiem w wierno śći ich poświącáli sie w świątośći.

A teraz co nasi polscy Krolowie Bo[...] wolnie...

KApitu. 32.

1. Sennácheryb oborzył sie ná Jude. 7. Vpomina lud áby vfał Pánu. 9. Sennácheryb bluźni Bogá. 20. Ezechiasz y Ezáiasz modlą sie Pánu. 21. Anioł poraża Asyryány/ á Krol ich zábit iest. 25. Ezechiasz nie wdźięczny przećiw Pánu. 33. Smierć iego.

1. W *O onych rzeczách
ktore sie dźiały prawdźi-
wie/ Sennácheryb Krol
Assyryiski ćiągnął do Judy/ y obległ
miástá

* 2. Krol. 18. v. 13. Ezái. 36. v. 1. Eklezy. 48. v. 20.

Ezechiasz Krol Judski.

miásta obronne tym vmyslem áby ie
sobie wziął.
2. A widząc Ezechiasz iż przyćiá-
gnął Sennácheryb/ y chćiał wálczyć
przećiw Jeruzálem.
3. Wszedł w rádę z Kśiążęty swemi
y z rycerstwem swoim/ áby zásypáli
źrzodłá wod ktore były około miástá/
Y pomogli mu w tym.
4. A ták zebrawszy sie lud wielki/ zá
sypáli wszytki źrzodłá y potok kto-
ry wylewał ná one ziemie/ przetho
áby Krolowie Assyriyscy przyćiá-
gnawszy nie nálezli tey obfithośći
wod.
5. A vczyniwszy sobie dobre serce/
pobudował wszytki obalone mury/
y wieże też opráwił/ przytym też dru
gi mur przed nim opráwił mocnie/
y Mello w mieśćie Dawidowym/ á
dał poczynić wiele broni y tarczy.
6. Y posthánowił hetmány nád lu-
dem ktore on zebrał do siebie ná plác
v brany mieskiey/ y mowił ták do
nich wdźiecznemi słowy.
7. Bądźćie stałymi y mężnymi/ á nie
boyćie sie áni sie lękayćie Krolá Assy
riyskiego/ áni wielkośći oney wszyt-
kiey ktora z nim iest/ Abowiem dále
ko więcey ich z námi iest niźli z nimi.
8. Z nimi iest [A] rámię ćielesne/ ále z
námi iest Pan Bog nász áby nas rá
thował/ y spráwował násze walki:
Thedy lud wziął śmiáłość z onych
słow Ezechiaszá Krolá Judskiego.
9. Potym Sennácheryb Krol Assy
riyski posłał służebniki swoie do Je
ruzálem (gdy iesżcze dobywał Lá-
chis/ y miał z soba wszytek lud krole
stwá swego) do Ezechiaszá Krolá
Judskie°/ y do wszytkich z Judy kto
rzy byli w Jeruzálem z tym poselstwē
10 Thák mowi Sennácheryb Krol
Assyriyski/ W czymże wżdy dufaćie
mieszkáiąc w Jeruzálem w oblęże-
niu?
11. Izali was nie zwodźi Ezechiasz
áby was pomorzył głodem y prágnie
niem mowiąc/ Pan Bog nász wyr
wie nas z ręku Krolá Assyriyskie°?
12. Izali nie ten iest Ezechiasz ktory
popsował Káplice y ołtarze [B] iego?
y przykazał Judźiey mieszczánom
Jerozolimskim tymi słowy? Będźie
ćie chwálić Páná tylko przy iednym
ołtarzu/ y ná nim kádźić będźiećie.
13. Izali nie wiećie com ia vczynił y
oycowie moi wszythkim narodom
ziemskiem? Zaż bogowie narodow
innych mogli wyrwáć ziemie swoie
z ręki moiey?
14 Y ktoryż był ze wszytkich Bogow
onych narodow ktore oycowie moi
poráźili/ ktoryby mogł wybáwić lud
swoy z ręki moiey? áby też Bog wász
mogł was z ręki mey wyrwáć?
15. Teraz tedy niech was Ezechiasz
nie zwodźi/ á niechay was w thym
nie oszukawa/ áni mu wierzćie: Abo
wiem iesli żaden Bog wszytkich na
rodow y wszythkich Krolestw nie
mogł wybáwić ludu swego z ręki
moiey/ y z ręki oycow moich/ dáleko
więcey Bog wász nie wiymie was z
ręki moiey.
16. Nád tho iesżcze służebnicy iego
mowili przećiw Pánu Bogu/ y prze
ćiwko Ezechiaszowi słudze iego.
17. Pisał ktemu listy bluźniąc Páná
Bogá Izráelskiego/ á mowiąc prze-
ćiwko niemu tymi słowy/ Jáko Bo
gowie inych narodow źiemskich
nie mogli wyrwáć ludu swego z rę
ki moiey/ thák Bog Ezechiaszow
ludu swego nie wyrwie z ręki mo-
iey.
18. Y [C] wołáli wielkim głosem po Zy
dowsku ná lud Jerozolimski ktory
był ná murzech strászac ie/ y trfożąc
imi áby ták miásto wźięli.
19. A mowili przećiw Bogu Jero-
zolimskiemu/ iáko przećiw Bogom
narodow źiemskich roboćie rąk lu-
dzkich.
20 Tedy sie modlił Ezechiasz Krol
y Ezáiasz syn Amosá Prorocká dla
thego wołáiąc áż do niebá.
21. Y posłał Pan Aniołá ktory wy-
tráćił wszytki mocarze w woysżcze
y wodzá y Hetmáná w obozie Kro-
lá Assyriyskiego ták iż sie z záwsty-
dzoną twarzą wroćił do źiemie swo
iey: Tám gdy wszedł do domu Bo
gá swego/ ći ktorzy wyszli byli z nie-
go zámordowáli go tám mieczem.
22 A ták Pan wybáwił Ezechiaszá y
mieszczány Jerozolimskie z rąk Sen
nácherybá Krolá Assyriyskiego/ y z
rąk wszytkich inych/ á spráwił im po
koy ze wszad.
23 Thedy wiele ich przynosili Pánu
dáry do Jeruzálem/ y vpominki ko-
szthowne Ezechiaszowi Krolowi
Judskiemu/ A ták potym wywyż-
szon był przed wszytkimi narody.

W onych

Ezáiasz prorok.

[A] To iest moc.

[B] To iest Bogá/ A to mowi Sennácheryb nieprawdźiwie bo ołtarze ony były bałwanow á nie Bogá prawdźiwego/ Jáko też y báłwochwálcy czásu tego wymiátuią ná oczy wiernym ktorzy chwałe bożą nápráwuią żeby mieli vstáwy Boże wynisżczáć.

[C] Wołánie ich iákowe było pátrzay we wtorych Kśię. Krole. Kap. 18.

* 2. Krol. 20. v. 1. Ezáiaſz. 38. v. 1. Ekle. 48. v. 26.

24 *W onychże czáſiech rozniemogł
ſie Ezechiaſz áż ná śmierć/y modlił
ſie Pánu/ á on mowił do niego/ á
dał mu znák.
25 Ale Ezechiaſz nie wdźieczen był
dobrodźieyſtw iego/ábowiem ſerce
iego[D] wyniosło ſie y wzruſzył gniew
przećiwko ſobie przećiw Judźie y
przećiw Jeruzálem.
26 Wſzákże ſie vpokorzył z tego E-
zechiaſz[E] że ſie było wyniosło ſerce ie-
go/ták on ſam iáko y mieſzczánie Je-
rozolimſcy ták iż ná nie nie przyſzedł
Páńſki gniew zá żywotá iego.
27 A miał Ezechiaſz bárzo wiele bo-
gactw/y był bárzo w wielkiey ſłá-
wie máiac wielkie ſkárby/śrebrá/zło-
tá/y kámieni drogich/ rzeczy won-
nych/ zbroi rozlicznych/ y wſzytkie-
go naczynia koſztownego.
28 Miał też ſzpiklerze dla pſzenice/y
piwnice dla win y oliwy/ á ſtáynie
dla rozmáitych źwierząt/y obory dla
bydłá.
29 Ktemu pobudował ſobie miáſtá/
y miał bárzo wiele owiec y wołow/
ábowiem mu był Bog dał bárzo wie-
le máietnośći.
30 Nád to ten Ezechiaſz záſypał źrzo-
dłá wod w Gihon wyżſzym/á przy-
wiodł ie proſto pod Zachod ſłońcá
ku miáſtu Dawidowemu/ y ſzcze-
śćiło ſie Ezechiaſzowi we wſzytkich
ſpráwách iego.
31. A wſzákoż dla posłow Kśiążąth
Bábilońſkich ktorzy byli posłáni do
niego/áby go pytáli o cud kthory ſie
był ſtał w ziemi/opuśćił gi Bog áby
go kuſił/á iżby wiedziano wſzythko
co było w ſercu iego.
32 Ale wſzytki ine ſpráwy Ezechia-
ſzowe y pobożnośći iego/ thy ſą nápi-
ſáne w Kſięgách Ezáiaſzá ſyná A-
mosá Proroká/y w kſięgách Jud-
ſkich y Izráelſkich.
33 Záſnał pothym Ezechiaſz z oycy
ſwemi/ y pogrzebion ieſth ná gorze
miedzy groby ſynow Dawidowych/
á wielką mu poczćiwość vczynili w-
ſzytcy ludźie Judſcy y mieſzczánie Je-
rozolimſcy przy śmierći iego/ á po-
nim Krolował Mánáſſes ſyn iego.

[D] To ſie dźiáło gdy vkazał Bábilończykom ſkárby ſwe Oczym páthrz. 2. Krol. 20. v. 13.

[E] Tho ieſt gdy go Ezáiaſz Prorok vpominał y karał słowy z błędu iego.

Kapit. 33.

1. Mánáſses báłwochwálcá. 9. Záwiodł Jude w błąd. 11. A dla thegoż był záwiedzion w więźienie do Bábilonu. 12. Modli ſie Pánu/ktory go wybawia. 16. Chwałę Bożą przywraca. 20. Smierć ie°/po nim ná-ſtáie Amon. 24. Ktorego zábili ſłudzy iego.

1. 
* Było Má-
náſſeſowi dwánaſcie lat gdy począł
Krolowáć/ á pięć-
dźieſiąt y pięć lath
Krolował w Je-
ruzálem.
2. Then ſie złośći dopuſzczał przed
Pánem/wedlug obrzydłośći pogá-
now ktore był Pan wygnał przed ſy-
ny Izráelſkimi.
3. Bo znowu pobudował káplice kto-
re był poborzył Ezechiaſz oćiec iego/
wyſtáwił też y ołtarze báłwanom/á
náſádźił gáie poświecone /y chwa-
lił wſzytki gwiazdy niebieſkie á ſłu-
żył im.
4. Nád to poſtáwił y ołtarze w Do-
mu Páńſkim/o ktorym powiedźiał
Pan iż w Jeruzalem będźie † imię
moie ná wieki.
5. Ktemu pobudował ołtarze wſzyt-
kim gwiazdom niebieſkim we dwu
ſieniách Domu Páńſkiego.
6. Y przenośił ſyny ſwe przez ogień w
dolinie ſynow Hennon: Przythym
czáſow przeſtrzegał báwiąc ſie prá-
ktykárſtwem y czáry/rádźił ſie złych
duchow y czárnokſiężnikow: Y wie-
le złego pobroił przed Pánem pobu-
dzáiąc go ku gniewu.
7. Nád to poſtánowił bałwaná ry-
tego ktorego był ſpráwił w Domu
Bożym/ o ktorym był Bog powie-
dźiał Dawidowi y Sálomonowi
ſynowi iego/ iż w Domu thym y w
Jeruzálem ktorem obrał miedzy w-
ſzytkim pokoleniem Izráelſkim zo-
ſtáwię imię moie ná wieki.
8. * A nieruſzę ludu Izráelſkiego z
ziemie tey ktorąm dał oycom ich/ á
to tym ſpoſobem/ieſli ſie będą zácho-
wáć wedle wſzytkich rzeczy ktorem
im roſkazał/wedle wſzytkiego zako-
nu/ á wedle vſtawy ſądow ktorem
im roſkazał przez Moiżeſzá.
9. Záwiodł tedy Mánáſſes w błąd
Jude y mieſzczány Jerozolimſkie/
ták iż ſie złośćiwiey ſpráwowáli ni-
żli pogáni ktore pan wytráćił przed
ſyny Izráelſkimi.
10 Y [A] mowił Pan do Mánáſſeſá y
do ludu iego/ále oni nie dbáli.
11. A przetoż Pan przywiodł ná nie
hetmány woyſká Krolá Aſſyryiſkie-
go/kthorzy poimawſzy Mánáſſeſá

okowáli

* 2. Krol. 21. v. 1.

† w. 5. Mo. 12. v. 11. W 1. Krol. 8. v. 29. Jeremi. 32. v. 34.

* 2. Sámu. 7. v. 10.

[A] To ieſt przez Proroki.

Amon / Krolowie Judscy.

[B] O thym nic nie wspomina w księ. Krolewskich.

okowáli go/ y zwiazawszy dwiemá
łáncuchy záwiedli do Bábiloniey.
12. Gdy tedy ták był vtrapion/ [B] mo
dlił sie Pánu Bogu swemu/ y vpo-
korzył sie bárzo przed Bogiem Oy-
cow swoich.
13. A gdy sie ták modlił przyiał go w
łáskę/ y wysłuchał modlitwe iego/ á
przywrocił go do Jeruzálem ná kro
lestwo iego/ A ná then czás poznał
Mánásses iż sam Pan iest Bogiem.
14 Pothym zbudował mur przedni
miástá Dawidowego od Zachodu
w Gihon w dolinie v sámey rybney
brany/ y Ofel obtoczył bárzo wyso-
kim murem/ á postánowił Rotmi-
strze we wszytkich miásthách obron
nych w Judzie.
15. Wyrzucił też bogi cudze y bálwa
ná z Domu Páńskiego/ y wszytki oł
tarze ktore był pobudował ná gorze
Domu Páńskiego y w Jeruzálem/
á wyrzucił ie precz zá miásto.
16. Y opráwił Ołtarz Páński/ á sprá-
wował ná nim ofiáry zá pokoy/ y dzy
niąc dzięki/ á roskazał Judzie áby
służył Pánu Bogu Izráelskiemu.
17. A wszákoż ieszcze lud ofiárował
po gorách / iedno iż swemu Pánu
Bogu.
18. Ale ine spráwy Mánássesowe/ y
modlithwá iego do Bogá/ y słowá
widzacych kthorzy mowili do niego
w imię Páná Bogá Izráelskiego/
tyć sa nápisáne miedzy inemi sprá-
wámi Krolow Izráelskich.
19. Ktemu modlitwá iego/ y iáko mu
Bog był miłościw y wszytek grzech y
przestepstwo iego / y mieyscá gdzie
pobudował Káplice y sádził swiecco
ne gáie/ y bálwany/ y stáwiał przed
tym niż sie był vpokorzył/ to wszytko
nápisáno iest w księgách prorockich.
20 Zásnał pothym Mánásses z oycy
swemi/ y pogrzebion iest w [C] Domu
swym/ á po nim Krolował Amon
syn iego.
21. Y był Amon we dwudziesthu y
dwu lećiech gdy Krolowáć poczał/
á przez dwie lećie Krolował w Je-
ruzálem.
22 Y dopuszczał sie złości przed Pá-
nem iáko y Mánásses oćiec iego: Abo
wiem wszytkim bálwanom ktorych
był náspráwował Mánásses/ ofiá-
rował Amon y służył im.
23 A nie chćiał sie vpokorzyć przed
Pánem iáko Mánásses oćiec iego/

[C] Bo iż ták był ćiężko zgrzeszył przećiw Bogu / thedy nie był pogrzebion z niemi/ ále w niekthorym ogrodźie przy domu Krolewskim.

owszem sie tym więcey dopuszczał
złości.
24 Y sprzyśiegli sie przećiw niemu słu
dzy iego/ y zábili go w iegoż domu.
25 Ale lud oney ziemie wszythki ony
co sie byli sprzyśiegli przećiw Amo-
nowi Krolowi pomordowáli/ y po
stánowili po nim zá Krolá Jozya-
szá syná iego.

Jozyasz Krol Judski.

KApit. 34.

1. Jozyasz Krol bogoboyny. 3. Oczyśćia ziemie swą od bałwochwálstwá. 8. Opráwuie kośćioł Boży. 14. Księgi zakonu nálezione w kośćiele. 18. Przyniesione do niego. 21. Rádzi sie Páná przez Olde prorokinią. 27. Wysłuchan od Bogá. 31. Y czyni z nim przymierze.



1. A ten czás Jo
zyaszowi było ośm
lat gdy Krolowáć
poczał/ á trzydzie-
śći y ieden rok kro-
lował w Jeruzá-
lem.

*2. Krol. 22. v. 1.

2. Ten sie spráwował pobożnie przed
Pánem/ y chodźił drogámi Dawi-
dá oycá swego/ nie vchyláiąc sie áni
ná práwo áni ná lewo.
3. A bedac ieszcze dzieciećiem/ w os
mym roku Krolestwá swego poczał
szukáć Bogá Dawidá oycá swego/
á we dwunastym roku poczał oczy-
śćiáć Jude y Jeruzálem / od káplic /
od gáiow swieconych / od báłwá-
now/ y od rytych obrázow.
4. Y roskazał przed soba popsowáć
ołtarze báłwáńskie y potłuc obrázy
ktore ná nich stały / gáie też swieco
ne wyrabał słupy y obrázy ryte poła
mał/ á rozmiatał ie po grobiech o-
nych ktorzy im ofiárowáli.
5. Y popalił kośći kápłanow ná oł-
tarzach ich/ y oczyśćił Jude y Jeruzá
lem.
6. Tákże w mieśćiech w Mánásse /
Efráim y w Symeon áż do Neftáli
wszytko potłukł młotem okolicznie.
7. A ták poborzył ołtarze y gáie świe
cone/ á pokruszył báłwany/ y wszyt
ki obrázy wymiotał po wszytkiey zie
mi Izráelskiey/ A potym sie wroćił
do Jeruzálem.
8. Tedy osmegonastego roku zá kro
lestwá swego gdy oczyśćił ziemię y
Dom Páński/ posłał Száfáná syná
Esáliaszowe/ y Máázyaszá stárostę
mieyskiego/

mieſckiego/ y Joáchá ſyná Joácházo
wego piſárzá/ ku oprawowániu do
mu Páná Bogá ſwego.
9. Ktorzy przyſzedſzy do Helkiaſzá
kápláná náwyżſzego oddáli mu pie
niadze ktore zniesiono było do Do/
mu Bożego/ ktore wybieráli Lewi
towie odźwierni od Mánáſſytow/
Efráimitow/ y od wſzytkiego oſtát
ká ludu Jzráelſkie°/ od wſzytkiego
Judy/ y Beniáminá/ á wrocili ſie do
Jeruzálem.
10 Y oddáli w rece przyſtáwom kto/
rzy ſtáli nád robotámi Domu Pań
ſkiego/ á oni tho oddáwáli rzemie/
ſnikom ktorzy robili w Domu Pań
ſkim oprawuiac gi.
11. A dawáli to rzemieśnikom y mu
rárzom/ áby kupowáli kámienie cio
ſáne/ y drzewo ku ſtawiániu á oprá
wowániu bálkow tych domow kto
re byli poſpowáli krolowie Judſcy.
12. A oni meżowie tych robot wiernie
doglądáli/ á nád nimi przyſtáwmi
byli Jáháth y Abdyaſz Lewitowie
z Merárytow/ Zácháryaſz y Moſol
lám z Káátytow ktorzy pilnowáli
robot/ á z Lewitow káżdy co rozu/
miał około inſtrumentow muzyki.
13. Nád tymi też ktorzy noſili brze/
mioná y pilnowáli robotnikow káż
dey roboty/ byli z Lewitow piſárze/
przyſtáwowie y odźwierni.
14 A gdy wynoſili pieniadze kthore
było złożono do Domu Páńſkiego/
nálazł Helkiaſz Kápłan kſiegi zá/
konu Páńſkiego podáne° przez Mo
iżeſzá.
15. Thedy rzekł Helkiaſz do Sáfáná
piſárzá/ Nálazłem kſiegi zakonu w
Domu Páńſkim: Y oddał ie Helki/
aſz Sáfánowi.
16. Ktore Sáfán przynióſł do Kro/
lá/ oznáymuiac mu też te rzecz/ á po
wiedáiac/ Jż temu co poruczył ſłuże
bnikom ſwoim/ doſyć czynia.
17. Abowiem srebro ktore nálezli w
Domu Páńſkim/ zlali ie/ y oddáli
w rece przyſtáwom y robotnikom.
18. Nád to oznáymił Sáfán piſarz
Krolowi iż mu oddał Helkiaſz Ká
płan kſiegi: Y czytał ie Sáfán przed
Krolem.
19. A gdy ſłyſzał Krol słowá zako/
nu/ rozdárł ſzáty ſwe.
20 Y roſkázał Krol Helkiaſzowi y A/
hikámowi ſynowi Sáfánowemu/
y Abdonowi ſynowi Micháſowe/
mu/ Sáfánowi piſárzowi/ y Aſáia
ſzowi ſłudze ſwemu tymi ſłowy.
21. Jdźcie á rádźcie ſie Páná o mię y o
oſtátek ludu w Jzráelu y w Judzie/
około ſłow tych kſiąg ktore ſą náleżio
ne/ Abowiem ci ieſt wielka popędli
woſć Páńſka ktora przyſzłá ná nas/
przetho iż oycowie náſzy nie ſtrzegli
ſłowá Páńſkiego/ áby ſie byli mieli
ſpráwowáć wedle wſzytkich rzeczy
ktore ſą nápiſáne w tych kſiegách.
22 A ták ſzedł Helkiaſz y z inemi po/
ſły Krolewſkiemi do Oldy proroki/
niey żony Sellumá ſyná Thekuátá
ſyná Házry/ ktory przyglądał ſzat/
A oná mieſzkáłá w Jeruzálem w
ſzkole/ y mowili do niey w oney ſło/
wá.
23 A oná do nich rzekłá/ Ták mowi
Pan Bog Jzráelſki/ Powiedźcie
meżowi ktory was poſłał do mnie.
24 Tákci mowi Pan/ Otho ia przy/
wiode nieſzczeście ná mieſce to/ y ná
mieſzczány iego/ y wſzytki przeklec/
twá kthore ſą nápiſáne w kſiegách
tych co ie czytano przed krolem Jud
ſkim.
25 A to dla tego iż mię opuścili/ y ká
dźili bogom cudzym/ áby mię we w
ſzytkich ſpráwách ſwoich wzruſzyli
ku gniewu/ á przyidźie popędliwoſć
moiá ná mieyſce to/ áni bedźie zágá
ſzoná.
26 Powiedźcie też ták Krolowi Jud
ſkiemu kthory was poſłał o rádę do
Páná/ Thákci powieda Pan Bog
Jzráelſki: Słow tych ktoreś ſłyſzał
27 Jże ſie vlekło ſerce twe/ y vpokorzy
leś ſie przed Bogiem gdyś ſłyſzał
ſłowá iego przećiw mieyſcu temu/ y
przećiw mieſzczánom iego/ A thák
iżeś ſie vpokorzył przedemną/ á ro/
zdárłeś ſzáty ſwe/ y płákáłeś prze/
demną/ iam theż wyſłuchał ćiebie/
mowi Pan.
28 Abowiem cie wezme do oycow
twoich/ á będzieſz włożon do grobu
twego w pokoiu/ y nie oglądáia o/
czy twoie nieſzczeſćia żadnego ktore
ia przywiode przećiw mieyſcu te/
mu y przećiw mieſzczánom iego:† A †2.Krol.23.v.1.
ták odnieśli Krolowi ty ſłowá.
29 Tedy poſłał Krol á zebrał wſzyt/
ki ſtárſze z Judy y z Jeruzálem.
30 Y ſzedł do Domu Páńſkiego/ w/
ſzythek lud Judſki y mieſzczánie Je
rozolimſcy/ Kápłani y Lewitho/
wie/ y wſzy/

wie/ y wszytek lud od nawiecszego
do namnieyszego/ á czytał przed ni-
mi wszytki słowá ksiąg przymierza/
ktore było náleziono w Domu Páń
skim.
31. Pothym stánał Krol ná mieyscu
swym/ á vczynił przymierze przed
Pánem/ iż miał chodzić zá nim strze
gac roskazánia iego/ świádectw ie
go/ y vstaw iego ze wszytkiego ser-
cá swego/ y ze wszytkiey swey dusze/
á iż miał dosyć czynić słowam przy-
mierza ktore były nápisáne w Ksie-
gách onych.
32 Y roskazał też stać przy tym przy-
mierzu wszytkim ktorzy iedno nále-
zieni byli w Jeruzálem y w Beniá-
miniey sprawowáli się mieszczánie
Jerozolimscy wedle przymierza Bo
gá/ Bogá oycow swoich.
33 Y wyrzucił Jozyasz wszytki obrzy
dłości ze wszech ziemi synow Jzráel-
skich/ á przywiodł wszytki do thego
ktorzy się iedno nálezli w Jzráelu iż
służyli Pánu Bogu swemu po w-
szytki dni ie°/ á nie odstąpili od Pá
ná Bogá oycow swoich.

KApit. 35.

1. Jozyasz obchodzi Wielkanoc. 2. Vstáwia chwałe Bożą. 20. Ciągnawszy ná woyne prze ciw krolowi Egiptskiemu. 23. Zabit iest.

*2. Krol. 23. v. 21. W 3. Ezdr. 1. v. 1.

1. *TEmu Jozy
asz obchodził świe
tho Wielkonocne
Pánu w Jeruzá-
lem/ ktorego ofiáre
sprawowano dniá
czternastego Miesiącá pirwszego.
2. Y postánowił Káplany ná vrze-
dziech swoich/ á potwierdził ie ku po
sługowániu w Domu Páńskim.
3. A rzekł Lewithom ktorzy vczyli
wszytkiego Jzráelá/ á ktorzy byli po-
świeceni Pánu/ Postawcie Skrzy
nie ná mieyscu świetym w Domu
ktory zbudował Sálomon syn Da
widow Krol Jzráelski/ Boć iuż to
brzemie nie będzie wiecey ná rámio-
nách wászych/ A przetoż teraz służ-
cie Pánu Bogu wászemu/ y ludo-
wi iego Jzráelskiemu.
4. Nágothuycież się wedle domow
wászych/ y wedle porządkow wá-
szych/ † ták iáko wam rospisał Da-
wid Krol Jzráelski/ y iáko nápisał
Sálomon syn iego.

*Wyższey. 1. Kron. Kap. 23. y. 24. y. 25. y. 26.

5. Stańcież ná mieyscu świetym we
dług porządku domow brácicy wá-
szey ludu pospolitego/ y wedle roz-
działu domu oycowskie° Lewitow.
6. Spráwuycież ofiáre wielkanocną
á poświećcie się/ y przygotuycie brá
ćia wásze/ á spráwuycie się wedle sło
wá Páńskiego kthore podał przez
Moizeszá.
7. Tedy Jozyasz dał pospolstwu o-
wce/ baràny/ y kozletá/ y wszytki po
trzeby ku ofiáram Wielkonocnym/
káżdemu ktory iedno iest nálezion
w liczbie wszytkiego trzydzieści tysię
cy/ ktemu trzy tysiące wołow/ á to
wszytko z máietności sámego krolá.
8. Przythym Książetá iego dawáli
dobrowolnie ludowi/ Káplanom/
y Lewitom. A Helkiasz/ Zácháryasz
y Jehiel Książetá Domu Bożego/
oddáli Káplanom ku ofiáram Wiel
konocnym dwá tysiącá y sześćdzie-
siąt owiec/ á wołow trzy stá.
9. Ktemu Choneniasz/ Semeiasz/
y Náthánael brácia iego/ tákże Há-
sábiasz/ Jehiel/ y Jozábád przed-
nieyszy z Lewitow/ oddáli inym Le
witom ku ofiáram Wielkonocnym
pięć tysięcy owiec/ y pięć seth wo-
low.
10 A thák wszytko zgotowawszy ku
posługowániu/ stáneli Káplani ná
mieyscách swych/ y Lewitowie w
porządkoch swoich wedle roskazá-
nia Krolewskiego.
11. Y sprawowáli ofiáry wielkonoc
ne/ á káplani kropili krwią z rąk ich/
á Lewitowie zásie ie łupili.
12. Tedy [A] oddzielili od ofiar palo-
nych/ áby rozdáli pospolstwu we-
dle rozdziału domow w narodziech
áby ofiárowano Pánu iáko iest ná-
pisano w księgách Moizeszowych/
A tákże też y od wołow.
13. Y piekli ofiáry wielkonocne v o-
gnia wedle zwyczáiu/ á rzeczy po-
świecone wárzyli w gárncách w ko
tlech/ y w panwiách/ á podawáli to
rychło wszytkiemu pospolstwu.
14 Potym też sobie nágotowáli y ká
planom: Abowiem káplani synowie
Aaronowi około ofiar palonych/ y
około tłustości zábáwieni byli aż do
nocy: A przetoż Lewitowie goto-
wáli y sámi prze się/ y prze Kápla-
ny syny Aaronowe.
15. Nád to śpiewacy synowie Azáfo
wi stali też ná mieyscách swych we-

[A] To iesth cześć o-
wiec y baranow y
wolow nie pa ac
wszytkiego onego
co był dał Krol y
Książetá dla ludu
á ták też cześć zo
świeci o było dla
pospolstwá.

[B] To ieſt Prorokà Krolà Dawidà.

dług roſkazánia Dawidá/ Azáfá/
Hemáná/ y Jedytuná widzacego[B]
Krolewſkiego/ Odźwierni też ſtá-
li v káżdych drzwi/ ábowiem ſie im
niegodźiło odchodźić od posługi ich
A przetoż bráćia ich Lewitowie go
towáli dla nich.
16. A ták dniá onego zgotowáne ieſt
wſzytko posługowánie Páńſkie/ áby
obchodźili Wielkanoc/ y ſpráwowá
li ofiáry palone ná ołtarzu Páńſkim
według roſkazánia Krolá Jozy-
aſzá.
17. Tego tedy czáſu ſynowie Izráelſcy
kthorzy iedno náleźieni byli obcho-
dźili Wielka noc y Swieto przaſni
kow przez ſiedm dni.
18. Y nie był obchod tákowy Wiel-
kiey nocy w Izráelu od czaſow Sá
muelá Prorocká/ áni żaden ze wſzyt
kich Krolow Izráelſkich ſpráwo-
wał thákowa wielka noc iáka ſprá
wił Jozyaſz z kápłany/ z Lewity/ y
ze wſzytkim Juda y Izráelem ktho-
ry thám był náleźion y z mieſzczány
Jerozolimſkimi.
19. A tá Wielkánoc byłá ſpráwowá
ná oſmegonaſthego roku zá Krole-
ſtwá Jozyaſzowego.
* 2. Krol. 23. v. 19. 20 *Potym wſzytkim gdy dopráwił
Jozyaſz kośćioła/ ruſzył woyſko Ne
cho Krol Egipthſki chcac dobywáć
[C] Kárchemis nád rzeka Eufráthes
á Jozyaſz też ciagnał przećiwko nie
mu.

[C] To miáſtho było Krolá Aſsyriyſkie go/ á leżáło nád Eufrates rzeka ktore gdy chćiał wźiać Necho Krol Egiptſki/ Jozyaſz boiac ſie aby on nie ćiagnał przez źiemie iego poſiádáć iey/ ruſzył ſie też z woyſkiem przećiw niemu.

21. Ale on posłał do niego posły ſwe
z temi słowy/ A zaż ia mam co z toba
czynić krolu Judſki? gdyż ia dźiś nie
ćiagne przećiwko tobie/ ále przećiw-
ko domowi mnie odpornemu/ kedy
mi Bog roſkazał ábym ſie poſpie-
ſzył: A ták ſtrzeż ſie Bogá ktory ieſt
ze mna áby ćie nie zábił.
22 Ale Jozyaſz nie chćiał ſie wroćić
od niego/ owſzem ſie gotował z nim
potykáć/ á nieprzeſtał ná słowiech
Nechá ktore wyſzły z vſt Bożych:[G]
A ták przyćiagnawſzy/ zwiodł z nim
bitwe w polu Mágeddo.

[G] Zácháry. 12. v. 11.

23 Y poſtrzelili ſtrzelcy Krolá Jozy-
aſzá/ á on rzekł do służebnikow ſwo
ich/ Znieśćie mie/ bom ieſt bárzo rá-
nion.
24 A ták służebnicy iego znieśli go z
wozu y włożyli go ná drugi woz kto
ry miał z ſoba/ á odwieźli go do Jeru
zálem/ támże vmárł y pogrzebion w
grobiech Oycow ſwoich/ á płákał
wſzytek lud Judſki y Jeruzálem nád
Jozyaſzem.
25 Vczynił też y Jeremiaſz nárzeká-
nie nád Jozyaſzem/ kthore wſzyſcy
śpiewacy y śpiewaczki w ſwych lá
menćiech przypomináia o Jozya-
ſzu y po dźiśieyſzy dźień/[D] podawſzy
y inym ten zwyczay w Izráelu/ A ty
wſzytki rzeczy nápiſáne ſa w lámen
ćiech.

Jeremiaſz Prorok.

[D] To ieſt śpiewáć pioſnki żáłoſne.

26 Ale ine wſzytki ſpráwy Jozyaſzo
we y dobrodźieyſthwá iego/ iáko
ieſt nápiſano w zakonie Páńſkim.
27 Przytym ine iego przednieyſze y
oſtátecznieyſze ſpráwy/ tyć ſa nápi-
ſáne w kſiegách Krolow Izráelſkich
y Judſkich.

Kapit. 36.

1. Joácház Krol Judſki. 4. Záwiedźion w więźienie do Egiptu/ á Eliákim ktorego też zowa Joákim poſtánowion ieſt ná mieyſcu iego. 6. Ktory też záwiedźion ieſt w więźienie do Bábilonu. 8. Joáchin ná mieyſcu iego poſtánowion á ten też záwiedźion do Bábilonu/ á Sedekiaſz obran ná mieyſce iego. 14. Lud iż wzgárdźił vpomi nánia Boże. 17. Zágnan ieſt w niewola do Babiloniey. 19. Kośćioł y miáſto Jeruzálem poborzone. 22. Cyrus lud wolno puſzcza z więźienia.

* 2. Krol. 23. v. 30.



1. *Wziął ſo-
bie lud źiemie
oney Joácházá
ſyná Jozya-
ſzowego/ á po
ſthánowił go
ſobie zá Krolá
ná mieyſcu oycá iego w Jeruzálem.
2. Ktoremu było dwádźieśćiá y trzy
látá gdy Krolowáć pocżał/ á iedno
trzy mieſiace Krolował w Jeruzá-
lem.
3. Bo go wźiał Krol Egipthſki
z Jeruzalem/ y záłożył podáthek ná
źiemię ſto tálentow śrebrá y tálent
złotá.
4. Y poſtánowił Krol Egiptſki E-
liákimá brátá iego Krolem nád Ju
da y nád Jeruzálem/ á odmienił i-
mie iego Joákim/ á wźiawſzy Ne-
cho Joácházá brátá iego z ſoba/ przy-
wiodł go do Egiptu.
5. Ná then czás Joákimowi było
dwádźieśćiá y pięć lat gdy Krolo-
wáć pocżał/ á iedennaśćie lat Kro-
lował w Jeruzálem/ dopuſzczáiac
ſie złośći przed Pánem Bogiem ſwo
im.

Przećiwko

Krolowie Judſcy / Joáchin Sedekiaſz

6. Przećiwko ktoremu ćiagnal Ná
buchodonozor Krol Bábilonſki / á
zwiazawſzy gi dwiemá láńcuchy/zá
wiodl do Bábilonu.
7. Naczynia tez Domu Páńſkiego
Nábuchodonozor krol Bábilonſki/
záwiozl do Bábilonu/y poſtáwil ie
w kośćiele ſwoim w Bábilonie.
8. Ale ine ſpráwy Joákimowe y o/
brzydloſći ktorych ſie dopuſzczal /y
co ſie nálázlo [A] ná nim/tedy to ieſt ná
piſano w kśiegách Krolow Izráel/
ſkich y Judſkich / á po nim Krolo/
wál Joáchin ſyn iego.
9. A byl ná then czás [B] Joáchin w
ośmi lat gdy Krolowáć poczal / á
tylko przez trzy Mieſiace y przez dźie
śieć dni Krolowal w Jeruzálem / á
dopuſzczal ſie zloſći przed Pánem.
10 Tedy po roku poſlal Krol Nábu/
chodonozor/á roſkazal go przywieść
do Bábilonu y z naczyniem nákoſz
townieyſzym kthore bylo w domu
Páńſkim/á poſtáwil Sedekiaſzá [C]
brátá iego Krolem nád Juda y nád
Jeruzálem.
11. † A bylo Sedekiaſzowi dwádźie
śćiá lath y rok gdy Krolowáć po/
czal/á iedenaśćie lat Krolowal w
Jeruzálem.
12. Y dopuſzczal ſie zloſći przed Pá/
nem Bogiem ſwoim / á nie vpoko/
rzyl ſie ná nápominánie Jeremiaſzá
Prorocá ktory do niego mowil od
Páná.
13. Gdyż y przećiwko Krolowi Ná/
buchodonozorowi byl odpornym kto
rego on obowiazal przyſiega przez
Bogá/ále on zátwárdźil kárk ſwoy/
y vpárl ſerce ſwoie áby ſie nie náwrá
cal do Páná Bogá Izráelſkiego.
14 Wſzyſcy tez przednieyſzy kápláni
y lud poſpolity wielce zgrzeſzyli we
dlug wſzech obrzydloſci pogáńſkich/
á pomázáli Kośćiol Páńſki ktory on
byl ſobie poświećil w Jeruzálem.
15. A dla tegoż Pan Bog oycowich
ſlal do nich poſly ſwe [D] vſtáwicznie
ie vpominájac / Abowiem folgo/
wal ludowi ſwemu y mieſzkániu
ſwemu.
16. Ale oni ſzydźili z poſlow Bożych
y wzgárdźili ſlowá iego/ á nágrá/
wáli proroki iego/áż przyſzlá popę/
dliwość Páńſka ná lud iego/thák iż
żadnego lekárſtwá nie bylo.
17. Abowiem Pan ruſzyl przećiwko
nim Krolá Cháldeyſkiego/ktory po
mordowal mlodźieńce ich mieczem
w domu Mieyſcá ich Swietego/ á
nie przepuśćil ták dźiateczkam iáko
y pánienkam/ ták ſtárcom iáko y ze/
ſzlym w lećiech/ że wiec wſzytki po/
dal w rece iego.
18. Nád to wſzytko naczynie domu
Bożego thák wielkie iáko y mále / y
ſkárby Domu Páńſkiego / y ſkárby
domu krolewſkiego/y kśiażat iego/
wſzytki záwiozl do Bábilonu.
19. Y ſpalili Dom Boży/ á poborzyli
mury Jerozolimſkie/y wſzytki pála
ce iego popalili/tákże wſzytki naczy
nia ie° co koſztownieyſze popſowáli
20 A to co od mieczá pozoſtálo prze/
nioſl do Bábilonu / á ſlużyli mu y
ſynom iego/ ták dlugo áż náſthálo
Kroleſtwo Perſkie.
21. Aby ſie wypelnilo ſlowo Páńſkie
opowiedźiáne vſty Jeremiaſzowe/
mi/ á iżby źiemiá [E] odpoczywálá ſo/
bie/ábowiem pokad bylá ſpuſtoſzo/
ná odpoczywálá áż wyſzlo ſiedmi/
dźieſiat lat.
22 ♀ Roku tedy pierwſzego zá Cyru/
ſá Krolá Perſkiego/ áby ſie wypel/
nilo ſlowo Páńſkie kthore powie/
dźial przez Jeremiaſzá / wzbudźil
Pan duchá Cyruſá Krolá Perſkie/
go/ kthory dal wywoláć po wſzyt/
kim Kroleſtwie ſwoim/y przez liſty
ſwe tymi ſlowy.
23 Toć ieſt roſkazánie Cyruſá Kro/
lá Perſkiego/Pan Bog niebieſki po
dal mi wſzythki kroleſtwá źiemie/y
roſkazal mi ábych mu budowal dom
w Jeruzálem ktore ieſt w Judźie/
Ktożkolwiek ieſt tedy z was miedzy
wſzytkim ludem iego z ktorymby byl
Pan Bog iego/niechayże idźie.

[A] To ieſt cechy ná czele iego / kthore byl dal wyryć á wypálić ku cźći bálwánom ſwoim ktorym ſlużyli/co też y dźiś ieſzcze niektorzy żydowie tákowe cechy ná ſobie noſzą.

[B] Stoi we wthorych Kśię. Krole. káp. 24. v. 8. iż byl w oſminaśćie lat gdy poczal Krolowáć ieſzcze zá oycá ſwego/á po śmierci oycowſkiey tylko trzy Mieſiące Krolowal y dźieſiec dni/ A ták ty ośm lath ktore ſie tu przypominája ściągája ſie do onego czáſu kiedy poczal Krolowáć zá oycá ſwego/á trzy Mieſiące y dźieſieć dni do czáſu thego kiedy ſam Krolowal.

[C] To ieſt ſtryiá wedlug iezyká Zydowſkiego.

† Jeremi. 52. v. 1.

♀ Jeremi. 38. v. 17.

[D] W żydowſkim ſtoi wſtáwájąc ráno y ſląc.

Zágnánie wniewolą do Bábiloniey ludu Judſkiego.

[E] W żydowſkim ſtoi iżby obchodźilá ſwoie Sábáty/ to iż nie miálá być ſpráwowáná przez ſiedmdźieſiat lat pokiby oni byli w więźieniu.

♀ 1. Ezdr. 1. v. 1. 3. Ezdr. 2. v. 1. Jeremi. 25. v. 12. y. 29. v. 10.

Modlitwá Mánáſseſa Krolá Judskiego / kthorą vczynil będąc w więźieniu Babilońskim/ ktora ieſt miedzy inemi kśięgámi/ co ie zową Apokryfá/ bo iey nie máſz áni w Zydowskim áni w Greckim ięzyku.



PAnie wszechmogacy Boże oycow nászych A-
bráhámá/Izáaká/y Jakobá/y potomstwá ich spráwiedli
wego/ktorys stworzył niebo y ziemie ze wszytkim ich ozdo
dostwem/ktorys záwárł morze słowem roskazánia twego/
á ktorys zámknał przepáśći y zápieczetowałes ie strásznym
á sławnym imieniem twoim: Przed ktorym sie wszytko stworzenie lęka/á
drży przed mocą twoią: Abowiem iest nieznośna wielmożność chwały two
iey/á nikt nie może znieść gniewu twego ktorym groźisz grzesnikom: A wsz
szákoż nie iest rozmierzone áni dośćignione miłosierdźie obietnice twoiey/
gdyżes ty iest Pan nawyższy/litośćiwy/ćierpliwy/y bárzo miłosierny/kto
ry sie nie kochasz w vtrapieniu ludzkim. Ty Pánie według wielkośći do-
broći twoiey obiecałes pokute y odpusczenie tym ktorzyby zgrzeszyli tobie/
á w wielkośći miłosierdźia twego dałes náwrocenie grzesnikom ku zbáwie
niu. A przetoż ty Pánie Boże spráwiedliwy nie záłożyłes pokuthy sprá-
wiedliwym/Abráhámowi/Izáakowi/y Jakobowi/tym ktorzy nie zgrze
szyli tobie/ áles záłożył pokute ná mie grzesznego/ gdyżem zgrzeszył nád
wielkość piasku morskiego: Rozmnożyłyć sie złośći moie Pánie/rozmnoży
łyć sie złośći moie/y nie iestem godźien ábych miał prosthe oczymá swemi
pátrzyć ku wysokośći niebá przed wielkośćia nieprawośći moich: Skurczy
łem sie pod ćieszkiemi láncuchy żeláznymi/iż nie moge podnieść głowy mo
iey/áni mam żadnego vlżenia/ábowiemem obruszył gniew twoy przećiw
sobie/dopuszczáiac sie złośći przed toba/á nie czyniac dosyć woley twoiey/
áni strzegac roskazánia twego/owszem iem stánowił obrzydłośći/á rozmá
ićiem ćie obráżał. A ták teraz vpadam przed toba ná kolána sercá mego pro
szac twoiey dobrotliwośći/Zgrzeszyłćiem moy Pánie zgrzeszyłćiem/y vzna
wam złośći moie. A przetoż ćie proszę odpuść mi moy Pánie/odpuść mi/á
nie zátrácay mie spolu z złośćiámi moimi y nie gniewayże sie ná wieki/á nie
chćiey pámietáć złośći moich/ áni mie podaway wniskośći ziemie: Abowie
mes ty iest Bog/ á Bog pokutuiacych: Okażże nádemna wszytke dobrotli
wość twoie/ábowiem gdy mie nie godnego wybáwisz według wielkiego
miłosierdźia swego bede ćie chwalił záwsze po wszytki dni żywotá mego/
Abowiem ćiebie chwali wszytká moc niebieska/á tobie iest chwała ná wieki
wieczne Amen.

Kśiegi Ezdraszá
Proroká.

Argument.

Ty kśiegi sa wezwane imieniem tego ktory
ie pisał/á był człowiek swiety/pisarz zakonu/Prorok
y nawyższy káplan/ ktorego Duch swiety ruszył áby to
pisał/co chćiał oznaymić y záchowáć w kośćiele swo-
im o wybáwieniu ludu swego/y o przywroceniu do
ziemie swietey czásu tego ktory był vmysłił y opowie-
dźiał przez Proroki swoie. A ták w tych ksiegách oká-
zuie sie iáko wielka liczbá ludu Izráelskiego wroćiłá
sie z więźienia do źiemie swoiey ku budowániu kośćiołá Jerozolimskiego/
pod roskázowánim Zorobabelá kśiażećiá/á tho zá dozwoleniem y roskazá-
niem Cyrusá krolá Bábilońskiego/ kthory wroćił iemu naczynia kośćiel-
ne/złote y srebrne/ktore był Nábuchodonozor zábrał. Potym iáko kośćioł z-
budowano y dokończono we czterdźiestu lat po przyśćiu ludu z więźienia/
to iest

tho iest roku szostego zá pánowánia Dáriuszowego/ kthory był nástał po
Cyruśie. A drugiego roku Ezdrász ktory na ten czás był w więźieniu/ wro
ćił śie do Jeruzálem z wielką wielkośćią ludu/ przyniozszy z sobą bárzo wie
le złotá y srebrá/ y listy do stárost w powiećiech/ áby mu dawáli złoto y sreb/
ro/ y insze potrzeby ku ofiáram y spráwam kośćielnym. Niektorzy ták mni/
máia/ iż Ezdrász miał pisáć kśięgi kroniki/ ábowiem ich dokończenie práwie
tymi słowy iest nápisáne/ iáko y początek tych oto kśiąg.

KApitu. 1.

1. Cyrus dobrowolnie dopuszcza Żydom áby budowáli kośćioł 7. Y wydáie naczy/ nia do niego należące.

*2. Kron. 36. v. 22. 3. Esdr. 2. v. 1. Jeremi 25. v. 12. y. 29. v. 10. Daniel. 9. v. 2.



1. *Oku pier
wsze° zá Cyru
sá Krolá Per/
skiego/ áby śie
dosyć stáło sło
wu Páńskie/
mu opowie/
dźiánemu przez Jeremiaszá/ wzbu/
dźił Pan duchá Cyrusá Krolá Per
skiego/ iż iáwnie dał wywołáć po
wszytkim Krolestwie swoim ták v
stnie iáko y przez listy w ty słowá.
2. Thák śie opowieda Cyrus Krol
Perski/ Wszythki krolestwá ziemie
dał mi Pan Bog niebieski/ á on mi
sam roskazał ábych mu zbudował
dom w Jeruzálem ktore iest w Ju/
dźie.
3. Ktożkolwiek tedy iest miedzy wá
mi ze wszytkiego ludu iego z ktorym
by był Bog iego/ niechayże idźie do
Jeruzálem ktore iest w Judźie/ á nie
chay buduie dom Pánu Bogu J/
zráelskiemu ktory iest w Jeruzálem
Bo on iest Bog.
4. A ktoby iedno [A] został ná ktorym że
kolwiek mieyscu gdźieby mieszkał
niechay go záłożą sąśiedźi iego sre/
brem y złotem/ máietnośćią y bydłem
z dobrowolną ofiárą domowi Boże
mu ktory iest w Jeruzálem.

[A] To iest iesliby nie był kto ták dostá/ tecznym żeby prze swe vbostwo nie mogł iść.

5. Tedy śie ruszyli Kśiążetá z domow
Judy y Beniáminá/ K temu Kápła
ni y Lewitowie wsytcy ktorych ied/
no Bog wzbudźił duchá ku budo/
wániu domu Páńskiego ktory iest
w Jeruzálem.
6. Nád to wszytcy ktorzy byli w oko
licy ich zápomogli iestátki srebrne/
mi y złotemi/ máietnośćiámi/ bydły
y rzeczámi kosztownemi oprocz w/
szythkiego co dobrowolnie iest ofiá
rowano.
7. K temu Krol Cyrus zniosł naczy
nia domu Páńskiego ktore był prze
niosł Nábuchodonozor z Jeruzálem
á postáwiał w domu Bogá swego.
8. Roskázał ie Krol Cyrus wynieść
Mitrydátesowi podskárbiemu kto
ry ie odliczywszy oddał Sesbázáro
wi kśiążęćiu Judskiemu.
9. A táć byłá ich liczbá/ Miednic zło
tych trzydźieśći/ á srebrnych tyśiąc/
nożow dwádźieśćiá y dźiewięć.
10 Czász złotych trzydźieśći/ á srebr/
nych inákszych cztery stá y dźieśięć/ A
tyśiąc inego naczynia.
11. Owa wszytkiego naczynia złote/
go y srebrnego było pięć tyśięcy y czte
ry stá/ co wszythko z sobą wyniosł
Sesbázár gdy wyszedł z onego więe
źienia Bábilońskiego do Jeruzálem

KApitu. 2.

1. Liczbá tych ktorzy wyszli z Bábilonu do Jeruzálem.



1. *Cić są kto
rzy śie zrodźili
w oney krái/
nie/ ktorzy śie
byli wroćili z
zágnánia kto
re był zágnał
Nábuchodonozor krol Bábiloński
do Bábilonu/ á wroćili śie do Jeru
zálem/ y do Judy káżdy do miásthá
swego.

*Nehe. 7. v. 6. 3. Esdre. 5. v. 9.

2. A ćić przyszli z [A] Zorobabelem/ Re
heliasz/ Jesuasz/ Nehemiasz/ Sárá/
iasz/ Márdochái/ Belsán/ Mesfár
Begái/ Rehum/ Bááná/ A liczbá
ludu pospolitego z Jzráelá táć byłá.
3. Synow Faroszowych dwá tyśiá
cá sto siedmdźieśiąt y dwá.
4. Synow Sáfátyaszowych trzy stá
siedmdźieśiąt y dwá.
5. Synow Areaszowych siedm set
siedmdźieśiąt y pięć.
6. Synow Fáthmoábowych/ sy/
now Jesuáioábowych dwá tyśiącá
osmdźieśiąt y dwánaśćie.
7. Synow Elámowych tyśiąc dwie
śćie pięćdźieśiąt y czterzey.

[A] Zorobabel then był przednieyszym Kśiążęćiem y Het manem a Jesua naywyższym kápłá nem/ ále Nehemi asz nie szedł ná on czás zaraz do Jeru zálem/ Ale potym vpátrzywszy sobie czas potemu/ wy/ szedł.

8. Synow Zetuowych/dziewieć ſet
czterdzieſći y pieć.
9. Synow Zách//áiowych/ſiedm ſeth
y ſześćdzieſiat.
10 Synow Bány/ſześć ſet czterdzie-
ſći y dwá.
11. Synow Bebáiowych/ſześć ſeth
dwádzieſćiá y trzey.
12. Synow Azgádowych/tyſiac dwie
śćie dwádzieśćiá y dwá.
13. Synow Adonikámowych/ſześć ſet
ſześćdzieſiat y ſześć.
14 Synow Begu//áiowych/dwá
thyſiacá piećdzieſiat y ſześć.
15. Synow Adynowych/ cztery ſtá
piećdzieſiat y cztery.
16. Synow Atherowych co poſzli z
Ezechiaſzá/dziewiećdzieſiat y ośm
17. Synow Bezáiowych / trzy ſthá
dwádzieſćiá y trzey.
18. Synow Jozy/ſto y dwánaśćie.
19. Synow Háſumá/dwieſćie dwá
dzieſćiá y trzey.
20 Synow Gebárowych/dziewieć
dzieſiat y pieć.
21. Bethlehemczykow/ſtho dwá-
dzieſćiá y trzey.
22 Nethofátczykow/piećdzieſiat y
ſześć.
23 Anáthothczykow/ſto dwádzie
ſćiá y ośm.
24 Synow Aſmáwethowych/czter
dzieſci y dwá.
25 Synow Káryáthyárymá/Cefi-
rothczykow y Berotczykow/ſiedm
ſet czterdzieſći y trzey.
26 Synow Rámá y Gábáá/ſześć
ſet dwádzieſćiá y ieden.
27 Meżow z Máchmás/ſto dwádzie
śćiá y dwá.
28 Meżow z Bethel y z Hái/dwie
śćie dwádzieſćiá y trzey.
29 Synow Nebá/ piećdzieſiath y
dwá.
30 Synow Megbiſá/pultorá ſtá y
ſześć.
31. Synow Elámá drugiego/tyſiac
dwieſćie piećdzieſiat y czterey.
32 Synow Hárymá/trzy ſtá y dwá
dzieśćiá.
33 Synow Lodhádydá y Oná/
ſiedm ſet dwádzieſćiá y pieć.
34 Synow Jerechoná/trzy ſtá czter
dzieſći y pieć.
35 Synow Senáá/trzy tyſiace ſześć
ſet y trzydzieſći.
36 Kápłanow Synow Jedáiaſzo-
wych z domu Jeſuy/dziewieć ſet
czterdzieśći y ſiedm.
37 Synow Emmerowych/thyſiac
piećdzieſiat y dwá.
38 Synow Feshurowych/thyſiac
dwieſćie czterdzieśći y ſiedm.
39 Synow Hárymowych/tyſiac y
ſiedmnaśćie.
40 Lewitow ſynow Jeſuy y Kádmi
elá/ſynow Odáwiaſzowych/ſiedm
dzieſiath y czterzey.
41 Spiewákow ſynow Azáfowych/
ſto dwádzieſćiá y ośm.
42 Synow odźwiernych/Synow
Sellumá/ſynow Aterá/ſynow Tel
moná/ſynow Akkubá/ſynow Háty
tá/ſynow Sobáiá/wſzytkich ſtho
trzydzieśći y dziewieć.
43 Z Nátyneyczykow ſynowie Sy
há ſynowie Haſufá/ſynowie Tháb
báothá.
44 Synowie Ceroſá/ſynowie Syá
há ſynowie Fádoná.
45 Synowie Lebáná/ſynowie Há-
gábá/ſynowie Akkubá.
46 Synowie Hágábá/ſynowie Sem
láiá/ſynowie Hánáná.
47 Synowie Gáddelá/ſynowie Gá
herá/ſynowie Rááiáſzá.
48 Synowie Rázyná/ſynowie Ne
kodá/ſynowie Gázámá.
49 Synowie Aſá/ſynowie Fáſea/
ſynowie Beſáiaſzá.
50 Synowie Aſená/ſynowie Mu
nimá/ſynowie Nefuſymá.
51. Synowie Bákbuká/ſynowie Há
kufá/ſynowie Hárhurá.
52 Synowie Beſlutá/ſynowie Má
hidá/ſynowie Hárſá.
53 Synowie Berkoſá/ſynowie Sy
ſárá/ſynowie Themá.
54 Synowie Nezyaſzá/ ſynowie
Háthyfá.
55 Synowie ſłużebnikow Sálomo
nowych/ſynowie Sotháiá/ſynowie
Soferethá/y ſynowie Fárudá.
56 Synowie Jálá/ſynowie Derko-
ná/ſynowie Geddelá.
57 Synowie Sáfátyaſzá/ſynowie
Hátylá/ſynowie Fochérethá ktorzy
byli z Aſebáimá/ſynowie Ami.
58 Wſzythkich Náthyneyczykow y
ſynow ſług Sálomonowych/trzy
ſtá dziewiećdzieſiat y dwá.
59 Ci też záſie kthorzy wyſzli byli z
Thelmelá/Thelhárſá/Cherubá/
Adoná y Emerá/á nie mogli oká
záć domow oycow ſwoich y narodu
ſwego/

swego ieśliby byli z Izráelczykow.
60 Synow Dáláiászowych/synow
Tobiászowych synow Nekodá sześć
set piecdziesiąt y dwá.
61. A z synow Kápłáńskich/synowie
Habáiowi/synowie Akkosowi/sy-
nowie Berzeláiowi ktory był sobie
wziął żone z corek Bebzeláiá Gálá-
ádczyká y názwan był imieniem ich.
62 Ci szukáli opisánia narodu swe-
go/ále nie nálezli y zrzuceni są z ká-
płáństwá.
63 Ku ktorym rzekł Athersáthá áby
nie iádáli z rzeczy poświęconych [B]
áżby stał Kápłan z Vrym y z Thu-
mim.

[B] O thym pátrz w księgach 2. Mo. 28. v. 30.

64 A wszytkiego zgromádzenia po-
społu było czterdzieści thysiecy dwá
tysiącá trzy stá y siedmdziesiąt.
65 Oprocz sług y służebnic ich kto-
rych było siedm tysiecy trzy stá trzy-
dzieści y siedm/á było też z niemi śpie-
wakow y śpiewaczek dwie ście.
66 Koni ich było siedm set trzydzieści
y sześć/á mułow dwie ście czterdzie-
ści y pięć.
67 Wielbłądow cztery stá trzydzieści
y pięć/á osłow sześć tysiecy siedm set
y dwádzieściá.
68 A ksiażethá z domow przedniey-
szy/gdy weszli do domu Páńskiego
ktory był w Jeruzálem/dobrowol
nie do domu Bożego znieśli to czym
by gi postáwili ná gruncie iego.
69 Y oddáli wedle swych możności
do skárbu ná roboty/Złotá sześć dzie
siąt tysiecy łotow y tysiąc/A Srebrá
pięć tysiecy grzywien y sto szat ká-
płáńskich.
70 A ták mieszkáli kápłani y Lewito
wie y lud pospolity śpiewacy y odź-
wierni/ tákże y Náthyneyczycy w
mieściech swoich y wszytcy Izráeli-
towie po mieściech swoich.

KApitu. 3.

1. Jesua y Zorobabel zbudowáli ołtarz. 4. Obchodzą święto Kuczek. 5. Ofiáruią palone ofiáry. 10. Dziękuią Pánu iż záłożyli grunty kościelne.

[*] 3. Ezdrá. 5. v. 47.


1. *Sy tedy przy-
szedł Miesiąc siod
my/á synowie J-
zráelscy iuż byli w
mieściech zebráli się
społu do Jeruzá-
lem.
2. A ták Jesuá syn Josedekow wstá
wszy/ y bráciá iego Kápłani/ przy-
tym Zorobabel syn Sáláthyelow/y
bráciá iego/zbudowáli ołtarz Bogá
Izráelskiego / áby ná nim spráwo-
wáli ofiáry palone/ták iáko iest ná-
pisano w zakonie Moizeszá męża
Bożego.
3. Y postáwili [A] gi ná podstáwkách
iego / iż się bali narodow postron-
nych/ y spráwowáli ná nim ofiáry
palone Pánu/ thak ráno iáko y w
wieczor.

[A] Ná mieścu gdźie go był Sálomon postáwił.

4. Y obchodzili święto kuczek † iáko o
tym iest nápisano/spráwuiąc palo
ne ofiáry ná káżdy dzień/ według
liczby y zwyczáiu dniá káżdego.

† w 2. Mo. 23. v. 16.

5. Potym vstáwiczną paloną ofiárę/
ták w pierwsze dni Miesiącá / iáko
też we wszytki vroczyste świętá Pá
nu poświęcone/ y we wszytkim co
dobrowolnie ofiárowano Pánu.
6. Od pierwszeº dniá Miesiącá siod
mego poczęli spráwowáć ofiáry pa
lone Pánu/ ácz ieszcze niezáczął się
był fundáment Kościołá Bożego.
7. Oddáli potym pieniądze murá-
rzom y rzemieśnikom/ ktemu strá-
we/picie/y oliwę/ Sydończykom y
Thyriyczykom/ áby wozili drzewá
cedrowe z Libánu do morzá do Jop
py/ według roskazánia ktore mieli
od Cyrusá Krolá Perskiego.
8. Potym roku wtorego po ich przy
ściu do Domu Bożego w Jeruzá-
lem/wtorego Miesiącá/ záczęli the
spráwę Zorobabel syn Sáláthye-
low/ y Jesua syn Josedekow/y ini
ich bráciá Kápłani y Lewitowie/ y
wszyscy ktorzy przyszli do Jeruzá-
lem z więzienia/á postánowili Le-
wity co mieli dwádzieściá lat y dá-
ley áby byli przystáwy nád robotámi
Domu Páńskiego.
9. Y postáwieni są Jesua y synowie
iego/ y bráciá iego / Kádmiel y syno
wie iego z narodu Judy społu/ áby
doglądáli robotnikow w domu Bo
żym/ synowie Henádádowi z syny
ich y bráciá Lewitámi.
10 A ták záłożyli fundámenty Ko-
ściołá Páńskiego budownicy/ á po
stánowili Kápłany w bránie z trą-
bámi/ y Lewithy syny Azáfowe z
Cymbały/ áby chwalili Páná we-
dług postánowienia Dawidá Kro
lá Izráelskiego.
11. Spiewáli tedy społem chwaląc
á wyznáwáiąc Páná iż iest dobry/

ki iż ná wieki miłosierdźie iego nád
Izráelem: Nád to lud wszytek krzy
czał krzykiem wielkim gdy chwa-
lili Páná przeto iż záłożone są grun
ty domu Páńskiego.
12. A wiele ich z Kápłanow / z Lewi
tow / y przednieyszych z domow lu
dźie stárzy / ktorzy widźieli on dom
pirwszy / gdy ten dom przed nimi zá
kłádano płákáli głosem wielkim / á
drugich wiele krzyczáło od rádości
wysokim głosem.
13. Ták iż miedzy ludem trudno było
rozeznáć głos płáczu od głosu wołá
nia wesołego / gdyż on lud ták wołał
że głos ich bárzo dáleko było słyszeć.

KApitu. 4.

1. Nieprzyiaćiele żydowscy przekażáią áby kośćiołá nie budowáli 6. Y oskarżáią ie przez listy v Arthákserksesá. 17. Odpis iego w ktorym każe áby przestáli budowáć kośćiołá.

*3. Esdr. 5. v. 66.



1. * Vslyszeli
nieprzyiaćiele
Judy y Beniá
miná / iż ći co
przyszli z zá-
gnánia budo
wáli Kośćioł
Pánu Bogu Izráelskiemu.
2. Tedy przyszli do Zorobabelá y do
przednieyszych z domow mowiąc im /
Będziem budowáć z wámi á ták iá
ko y wy będziem szukáć Bogá wásze
go / gdyżechmy mu ofiáry czynili † od
onego czásu iáko nas thu w wiodł
Esárhaddon Krol Assyryiski.

†2. Krol. 17. v. 27.

3. Do ktorych rzekł Zorobabel y Je-
suá y ini przednieyszy z domow Izrá
elskich / Nie wam ále nam záleży bu
dowáć dom Bogá nászego / á dla te
goż my społu budowáć będźiemy Pá
nu Bogu Izráelskiemu / iáko nam
rozkazał Cyrus Krol Perski.
4. A thák lud oney kráiny czynił zła
myśl Judźiey przekazał im áby nie-
budowáli.
5. I przenáieli przećiwko nim ráice
kthorzyby rozrywáli rádę ich po w-
szytki czásy Cyrusá Krolá Perskie-
go / áż do pánowánia Dáryusá kro
lá też Perskiego.
6. A gdy A Aswerus Krolował /
tedy ná początku krolestwá iego ná
pisano skárgę ná mieszczány Jud-
skie y Jerozolimskie.

3. Esdr. 2. v. 16.
A Tego też zwano Artákserkses Per
skim ięzykiem.

7. A zá czásu Arthákserksesá pisał
Bislam / Mithrydátes / Tábeel y i-
ni towárzysze iego do Artáksérkse-
sá Krolá Perskiego / á list był nápisá
ny po Syriysku / y czytány thęż po
Syriysku.
8. Rehum Kánclerz y Sámsái Pi-
sarz nápisáli list ieden tákowy prze-
ćiwko Jeruzálem do Artákserksesá
Krolá.
9. Tenże Rehum Kánclerz / Sám
sái pisarz / y ini ich towárzysze / Dy-
neyczycy / Afársátczycy / Therfal-
czycy / Afárseyczycy / Archáweyczy-
cy / Bábilończycy / Susánecheyczy-
cy / Deáweyczycy / y Elámitowie.
10 Y ini narodowie ktore wyprowá
dźił B Asenáfár wielki y sławny / á
dał im mieszkáć w mieśćiech Sá-
máryey / przythym y ini narodowie
ktorzy byli zá rzeką / y Cheneczycy.

B Ten był Sennácheryb.

11. A tenći iest przepis listu ktory po-
słáli do Arthákserksesá Krolá / My
służebnicy twoi / lud kthory iest zá
rzeką / y Cheenetczycy.
12. Oznáymuiem to Krolowi / iż Zy
dowie kthorzy odeszli od ćiebie do
nas przyszli do Jeruzálem y buduią
miástho odporne y złe / á mury iego z
gruntu opráwuią / y śćiány iego zá
wieráią.
13. A ták to niechay będźie wiádomo
Krolowi / iż iesliby to miástho było
zbudowáne / á mury iego z gruntu
opráwione / tedyć áni podátku / áni
cłá / áni dáni doroczney nic dádzą /
y vmnieyszysz dochodow Krolew-
skich.
14 Przetoż my będąc wdźięczni C do
brodźieystwá ktoregochmy vżywáli
ná dworze twym / nie zda się nam to
rzecz przystoyna pátrzyć ná wzgár-
dę Krolewską: A dla tegośmy posłá
li oznáymuiąc to tobie Krolu.

C Drudzy wykłádaią ktorzyśmy vżywáli soli: A drudzy záśię kthorzyśmy zepsowáli Kośćioł.

15. Abyś poszukał w księgách histo-
riy oycow twoich / á nálazł w nich
y dowiedźiał się / iż to miásto iest od
porne y ná przeszkodźie Krolom y
kráinam / á z dawná w nim byli lu-
dźie niewierni / y dla tegoż to miá-
sto było poborzone.
16. Ktemuć oznáymuiemy Krolu /
Jeśli się to miásto pobuduie / á mu-
ry iego wywiedźione będą / tedyć iuż
nic nie zostánie twego zá D rzeką.
17. A ták Krol odpisał Rehumowi
Kánclerzowi / y Sámsáiemu pisá-
rzowi / y inym towárzyszom ich kto
rzy mie-

D To iest Eufrátes.

Tak własnie tych czasow czynią P.P. Rzymianie z bogiem Ewangelikom
ze im zabronili Seymem aby więcey zborow niebudowano iako oto tu w tym Księgie:
widzimy iako nieprzyiaciele żydowscy przekazali im budowac Kosciola Panskiego [illegible]
prawda [illegible] niema miejsca [illegible]

rzy mieszkáli w Sámáriey tákże y i-
nym zá rzeką w [k]Selám y w Cheenet

[k] Drudzy wykłádáią winszuiąc im pokoiá y zdrowia/ áż też niektorzy twierdzą iż Cheenet był lud ták rzeczony.

18. List ktoryśćie pisáli do nas/ czytá-
ny iest iáwnie przede mną.
19. Y zá roskazániem moim szukano
y náleziono/ iż to miásto z dawná po-
wstawáło przećiw krolom/ á w nim
bywáły rosterki y niewierność.
20 Abowiem też bywáli Krolowie
możni w Jeruzálem/ ktorzy Páno-
wáli nád wszytkimi mieszkáiącemi
zá rzeką/ y dawano im dań y cło/ y
doroczne podátki.
21. Przeto teraz obwołayćie ten wy-
rok áby zániechali ći mężowie/ á iżby
to miásto nie było budowáne áżby
odemnie zlecenie było:
22 A mieyćie to ná bácznośći abyśćie
sie w tym nie mylili: Bo przeczż by
thá skázá rość miáłá ku przeszkodźie
Krolom?
23 A gdy przepis listu Artákserksesá
Królá był czytan przed Rehumem/
y Sámsáiem pisárzem/ y przed to-
wárzyszmi ich/ nátychmiast iecháli
do Jeruzálem do Zydow/ á gwał-
tem y mocą kazáli im poprzestáć.
24 Tedy vstáłá robotá około Domu
Páńskiego ktory był w Jeruzálem/
y zániechano iey áż do wtorego ro-
ku Krolowánia Dáryuszá Królá
Perskiego.

KApitu. 5.

1. Nápominánie Aggeuszowe y Zácháryaszowe 3. Robią przedśię około Kośćiołá choćiaż zábraniał stárostá Thátánái 6. Przepis listu iego do Dáryuszá.

*Agge. 1. v. 1. 3. Ezdre. 6. v. 1.

1. *Prorokowáłte-
dy Aggeusz Pro-
rok/ y Zácháryasz
syn Addá prorokuiąc do Zydow kto-
rzy byli w Judźiey
w Jeruzálem w imię Bogá Izráel-
skiego.
2. Thedy wstawszy Zorobabel syn
Sáláthyelow/ y Jesua syn Josede-
kow/ poczeli budowáć Dom Boży
ktory iest w Jeruzálem/ á Prorocy
Boży byli z nimi pomágáiąc im.
3. Tám w ten czás przyszedł do nich
Tháthánái ktory był stárostą zá rze-
ką/ y Stárbuzánái y towárzysze ich/
y mowił ták do nich/ Z czyiegoż wy
roskazánia buduiećie ten dom/ y mu-
ry iego z gruntu wywodźićie?
4. Ná cochmy im odpowiedźieli/
co zá imioná są mężow ktorzy robią
około tego budowánia.
5. A iż oko Bogá ich było nád stár-
cy Judskiemi/ nie mogli im przeszká-
dźić/ áż tá rzecz przyszłá do Dáryuszá/
y dáli o tym znáć przez list.
6. A tenći iest przepis listu ktory był
posłał do Krolá Dáryuszá Thá-
thánái stárostá zá rzeką/ y Stárbu-
zánái/ y towárzysze iego Afársácheyczycy ktorzy byli zá rzeką.
7. A pisánie z ktorym do niego po-
słáli było w ty słowá/ Dáryuszowi
Krolowi pokoy ná wszytkim.
8. Oznáymuiemyć Krolu iżechmy
byli iecháli do kráiny Judskiey do do-
mu Bogá nawiecszego/ ktory budu-
ią wielkim kámieniem y śćiány drze-
wem pokłádáią/ á spieszna iest tám
robotá/ y szczęśći sie w ręku ich.
9. Pytálichmy tedy stárszych onych/
mowiąc ták do nich/ Od kogo wżdy
to roskazánie maćie ábyśćie budowá-
li dom ten/ y mury iego z grunthu
wywodźili.
10 Pytálichmy sie theż y o imionách
ich / ábyśmyć oznáymili y wypisáli
imioná mężow ktorzy są przedniey-
szy miedzy nimi.
11. Ale nam oni odpowiedźieli tymi
słowy/ Mychmy są słudzy Bogá nie-
bá y źiemie/ y znowu budniem dom
kthory był zbudowan od wiela lat/
ktory był záłożył y zbudował wielki
Krol Izráelski.
12. Lecz gdy pothym oycowie nászy
wzruszyli ku gniewu Bogá niebie-
skiego/ tedy ie podał w ręce Nábucho-
donozorowi krolowi Bábilońskiemu
Chaldeyczykowi/ kthory poborzył
dom ten á lud zágnał do Bábilonu.
13. A wszákoż roku pierwszego zá pá-
nowánia Cyrusá Krolá Bábilon-
skiego/ vczynił wyrok Krol Cyrus
áby ten dom Boży budowano.
14 Ktemu naczynia domu Bożego
złote y srebrne/ ktore był pobrał Ná-
buchodonozor z Kośćiołá Jerozolim-
skiego/ y wniosł ie był do kośćiołá
Bábilonskiego/ Krol Cyrus wynioż-
szy z kośćiołá Bábilonskiego/ podał
ie [A] Sesbázárowi ktorego był Xią-
żęćiem vczynił.

[A] To iest Zorobabelowi ktore dwoiákiem imieniem názywano.

15. Mowiąc ták do niego/ Weżmiż
to naczynie/ á idż y postaw ie w Ko-
śćiele ktory iest w Jeruzálem/ á nie-
chay dom Boży będźie budowan ná
mieyscu swoim.

Tedy

S. P.

16. Tedy then Sesbázár przyſzedſzy
záłożył grunty Domu Bożego kto-
ry ieſt w Jeruzálem/ á iákoż od one-
go czáſu áż do tad przedſie gi budu-
ią áni go dokończono.
17. A ták ieſlić ſie to podoba Krolu/
niechayby poſzukano w ſkárbie Kro-
lewſkim ktory ieſt w Bábilonie/ie-
ſliż thák ieſt iż Cyrus Krol vczynił
ten wyrok áby budowano ten Dom
Boży ktory ieſt w Jeruzálem/prze-
ſliż tedy o tym do nas wola twa.

Kapitu. 6.

1. Dáryus roſkázuie budowáć Kościoł/y potwierdza wyroku Cyruſowego. 14. Kościoł dokończon. 16. Poświacánie iego. 19. obchodzą świeto Wielkonocne.

* 3.Ezdr.6.v.23.



1. * Gdy Dáry-
us Krol roſkazał
áby ſzukano w ſkár-
bie miedzy kſiegá-
mi ktore tám były
w Bábilonie.
2. Y náleziono w ſkrzyni w pálacu
ktory był w ziemi Medſkiey kſiegi
iedny/ná ktorych tá pámieć byłá ná-
piſaná.
3. Roku pierwſzego zá Cyruſá kro-
lá/vczynił Krol Cyrus wyrok o do-
mu Bożem ktory ieſt w Jeruzálem/
áby gi budowano gdyż ieſt mieyſcem
ná ktorym ofiáry ſpráwuia/áby też
záwárto ściány iego/Wyżſza iego á-
by byłá ná ſześćidziesiat łokiet/ á ſze-
rokość iego theż ná ſześćidziesiat ło-
kiet.
4. Trzy ściány iego z kámienia már-
morowego/á iedná ściáná z drzewá
nowego/á nákład bedzie dan z do-
mu Krolewſkiego.
5. Naczynia theż Domu Bożego
złote y ſrebrne ktore był zábrał Nábu-
chodonozor z kościołá Jerozolimſkie-
go/ á przenioſł do Bábilonu/áby ie
wrocono/á nieſiono ná mieyſce ſwe
do Kośćiołá kthory ieſt w Jeruzá-
lem/ á zoſtáwiono ie w Domu Bo-
żym.
6. A przetoż teraz Thátháná i ſtá-
roſto zá rzeka/Stárbuzánái y z to-
wárzyſzmi ſwemi Afárſáchtzyki/kto-
rzy ieſteśćie zá rzeka /badźcie dáleko
ná ſtronie od támtad.
7. Niechayżeć dokończon bedzie ten
Dom Boży/á zániechayćie Kſiaże-
ćiá Zydowſkie y ſtárſzych ich áby ten
Dom zbudowáli ná mieyſcu ſwoim
8. A ia czynie o tym wyrok co maćie
czynić z tymi ſtárſzemi Judſkimi iże-
by budowáli ten Dom Boży/ to ieſt
áby z máietnośći Krolewſkich z tych
dochodow ktore ſa zá rzeka/dano bez
omieſzkánia meżom onym potrze-
by/ iżby nie przeſtáwáli.
9. Y owſzem czegoby potrzebowáli/
wołow/ſkopow/y báránow ku ofiá-
ram palonym Bogu niebieſkiemu/
zboża/ſoli/winá/y oliwy/ná ſłowo
Kápłanow ktorzy ſa w Jeruzálem
áby im dáwano ná káżdy dźień bez
wſzego omieſzkánia.
10 Aby mieli ſkad ſpráwowáć kádze-
nia Bogu niebieſkiemu / á modlili
ſie zá Krolewſkie zdrowie y ſynow
iego.
11. Nád to ieſzcze vczynił mi táko-
wy dekreth/iż ktoby iedno śmiał od-
mienić ty ſłowá áby rozmiotáno drze-
wo z domu iego / á podniozſzy áby
go obieſzono ná nim/á dom iego á-
by był dla tego w ſmieci obrocon.
12. A Bog ktory vczynił tám mieſzká-
nie imieniowi ſwemu niechay zbo-
rzy káżdego Krolá y narod ktoryby
ściagnał reke ſwa á odmienić y zepſo-
wáć chćiał ten Dom Boży ktory ieſt
w Jeruzálem: A ták ia Dáryus v-
czyniłem dekret ten áby był bez omie-
ſzkánia.
13. † Tedy Thátánái ſtároſtá zá rze- † 3.Ezdr.7.v.1.
ka/y Stárbuzánái y towárzyſze ich/
bez wſzego omieſzkánia vczynili to
o co do nich poſłał Dáryus Krol.
14 A ſtárſzy z Judy budowáli y ſzcze-
śćiło ſie im według Proroctwá Ag-
geuſzá Proroká y Zácháryaſzá ſyná
Addy /y budowáli y dokonywáli zá
roſkazániem Bogá Jzráelſkiego y zá
roſkazániem Cyruſá / Dáryuſá/y
Arthakſerkſeſá Krolow Perſkich.
15. Przetoż on Dom dokończon ieſt
áż w trzeći dźień Mieſiacá Adár/
ktory był ſzoſty rok Pánowánia Dá-
ryuſá Krolá.
16. Tedy ſynowie Jzráelſcy Kápła-
ni y Lewitowie y ini ludźie kthorzy
przyſzli z wiezienia vtzynili poświa-
cánie onego Domu Bożego z weſe-
lem.
17. A przy poświacániu onego tho
Domu Bożego ofiárowáli ſto ciel-
cow/dwieśćie ſkopow/cztery ſtá bá-
ránow y kozłow ku ofierze zá grzech/
á zá wſzytkiego Jzráelá dwánaśćie
według liczby pokolenia Jzráelſkie.

Y poſtáno-

18. Y poſtánowili Káplany w roz-
działech ſwych/y Lewithy w ſwych
rzedziech nád ſpráwámi Bożemi w
Jeruzálem/ iáko nápiſano ieſth w
kſiegach Moiżeſzowych.

w.4.Mo.3 v.6. y.8.v.9.

19. Nád to ludzie co przyſzli z wiezie-
nia obchodzili świeto Wielkonoc-
ne czternaſtego dnia Mieſiacá pir-
wſzego.
20 Abowiem byli oczyſcieni Káplani
y Lewitowie bedac wſzyſcy czyſte-
mi áż do iednego/y ſpráwowáli o-
fiáry Wielkonocne zá wſzytki kto-
rzy przyſzli z wiezienia/ y zá bráćia
ſwa Káplany/y ſámi zá ſie.
21. A ták iedli ſynowie Jzráelſcy kto-
rzy ſie wrocili z wiezienia y káżdy kto
ry ſie do nich odlaczył od obrzydłośći
pogánow oney ziemie / áby ſzukał
Páná Bogá Jzráelſkiego.
22 Y obchodzili Swieto przaſnikow
przez ſiedmi dni z rádośćia / przeto iż
ie Pan rozweſelił/á obrocił ſerce kro
lá Aſſyriyſkiego ku nim/potwier-
dzáiac ie w robocie Domu Bożego
Bogá Jzráelſkiego.

Kapitu. 7.

1. Ezdraſz z towárzyſzmi ſwemi. 8. Przy
ſzedł do Jeruzálem z roſkazániem Krolew
ſkim. 27. Czyni dzięki Bogu.

3.Ezdr.8.v.1.

A To ieſt Dáryuſzá/ Bo ták poſpolicie názywano kro le Perſkie iáko tez w Egiptcie Fáráony á dziśia Ceſárzmi.



1. *Othym zá
kroleſtwá A Ar
takſerkſeſá kro
lá Perſkie° był
Ezdraſz Syn
Sáráiaſzow/
ſyná Azária-
ſzá/ ſyná Helkiaſzá.
2. Syná Selluma/ſyná Sádoká ſy
ná Achitobá.
3. Syná Amáryáſzowego/ſyná Azá
ryaſzá / ſyná Máráiothá.
4. Syná Záráhiaſzá/ſyná Ozy/ſy-
ná Bokce.
5. Syná Abiſuy/ſyná Fineeſá/ ſy-
ná Eleázárá/ſyná Aaroná káplaná
napirwſzego.
6. Ten Ezdraſz wyſzedł z Bábilonu
á był człowiekiem bárzo vczonym w
zakonie Moiżeſzowym ktory był dał
Pan Bog Jzráelſki/á temu był Krol
pozwolił zá wſpomożeniem Bogá
iego ná wſzytkie proſby iego.
7. A z nim ſzli ſynowie Jzráelſcy Ká
płani/Lewitowie/Spiewacy/Odź
wierni/y Náthyneyczycy do Jeru-
zálem roku ſiodmego zá Artákſerkſe
ſá krolá.
8. Y przyſzedł do Jeruzalem mieſia-
cá piatego/á tenći był rok ſiodmy kro
lowánia iego.
9. Abowiem w pirwſzy dzień mie-
ſiacá pirwſzego wyſzedł z Bábilonu
á dniá pirwſzego mieſiacá piathego
przyſzedł do Jeruzálem /według łá
ſkáwego wſpomożenia Bogá ſwe°.
10. Bo Ezdraſz przygotował był
ſerce ſwe áby ſzukał zakonu Páńſkie
go/á iżby mu czyniac doſyć/náuczał
Jzráelá przykazánia y ſadu.
11. Tenći tedy ieſt przepis liſtu ktho
ry dał Artákſerkſes Ezdraſzowi ká
płanowi/ vczonemu w ſłowiech y
w przykazániu Páńſkim/y w vſtá-
wách iego nád Jzráelem.
12. Artákſerkſes krol nád krolmi Ez
draſzowi Káplanowi/ náuczone-
mu á doſkonálemu w zakonie Bogá
niebieſkiego/ y ſámym Cheenetczy-
kom.
13. Wydan ieſth odemnie dekret/ iż
ktobykolwiek dobrowolnie w krole
ſtwie moiem z ludu Jzráelſkie° z Ká
płanow y z Lewithow chćiał z toba
iść do Jeruzálem/áby ſzedł.
14. Ták iákos ieſt poſłan od Krolá y
od ſiedmi pánow rádnych iego/ábyś
ſie dowiedział w Judzie y w Jeru-
zálem o zakonie Bogá twego/ ktory
ty dobrze vmieſz.
15. A iżbyś odniosł wſzytko ſrebro y
złoto /ktore dobrowolnie Krol y pá
nowie rádni iego dáli Bogu Jzráel
ſkiemu/ktorego przybytek ieſt w Je-
ruzálem.
16. Ktemu wſzytko ſrebro y złoto kto
regobyś nábył we wſzytkiey kráinie
Bábilońſkiey/z dobrowolnemi dáry
od ludu y od káplanow/ktorzyby co
dobrowolnie dawáli domowi Bo-
gá ſwego ktory ieſt w Jeruzálem.
17. Abyś z tych pieniedzy prędko ná ku
pił cielcow/ ſkopow/báránow / rze
czy śniednych y mokrych do nich á o-
fiárował ie ná ołtarzu w domu Bo
gá wáſzego ktory ieſt w Jeruzálem
18. A z oſtátkiem ſrebrá y złotá / co
ſie tobie podobáć będzie y brácie j two
iey/to vczynićie/według woley Bo
gá wáſzego.
19. Naczynie też ktore tobie ſa podá
ne ku poſługowániu domu Bogá
twego/odday przed Bogiem w Je-
ruzálem.

20 A ktemu czego iedno potrzebá be-
dźie do domu Bogá twego / á ná co
ſie tobie bedźie dáć godźiło / tedy daſz
z ſkárbu Krolewſkiego.
21. Ieſzczem ia Artákſerkſes Krol
wydał tákowy dekret do wſzytkich
podſkárbiow ktorzy ſą zá rzeką / w-
ſzytko oczkolwiek bedźie żadał Ez-
draſz Káplan y vczony w zakonie
Bogá niebieſkiego / áby wnet było.
22 Aż do ſtá tálentow ſrebrá y do ſtá
korcy pſzenice / do ſtá bathow wi-
ná / y do ſthá batow oliwy / á ſoli i-
leby potrzebá.
23 Co kolwiek roſkazał Bog niebie-
ſki áby pretko było w domu iego / by
ſnadz gniew ie° nie przyſzedł ná kro
leſtwo / ná Krolá / y ná ſyny iego.
24 Oznáymuiemy thez wam / iżby ná
wſzytki Káplany / ná Lewithy / ná
ſpiewaki / na Odźwierne / ná Náty
neyczyki / y ná ine ſługi tego domu
Bożego / żaden ſthároſtá nie zá-
kładał dáni / cłá / áni popłátku do-
roznego.
25 Ty tez Ezdraſzu według madrośći
Bogá twe° w ktorey ieſteś biegłym
poſtánow ſedźie y rozdeymce co by ſą-
dźili wſzytek lud co ieſt zá rzeką / w-
ſzytki ktorzy znáia práwá Bogá twe
go / á ktorzy nieumieia abyśćie ie v-
czyli.
26 A káżdego kthoryby nie czynił
doſyć zakonowi Bogá twego / y prá
wu Krolewſkiemu / áby z nim byłá
prethka ſpráwiedliwość / ábo ná
śmierć / ábo ná wygnánie / ábo ná ká
ránie ná máietnośći / ábo ná więzie-
nie.
27 O błogoſłáwionyſz Pan Bog oy
cow náſzych / ktory dał nieco táko-
wego w ſerce Krolewſkie / áby thák
zacnie oſłáchćił Dom Páńſki ktory
ieſt w Ieruzálem.
28 A iż mi ſpráwił łáſke przed Kro-
lem y przed rádą iego / y przed wſzyt
kimi możnemi Kſiażety Krolewſki
mi / gdźie wiec ia bedac vtwierdzo-
ny mocą Bogá moiego zebrałem z
Izráelá przednieyſze kthorzyby ſzli
zemną.

Kapitu. 8.

1. Imioná tych ktorzy ſzli z Ezdraſzem do Ieruzálem. 12. Zápowieda poſt. 28. Vczy káplanow powinnośći ich. 33. Co vczynili przyſzedſzy do Ieruzálem.



1. *Cić ſą prze- * 3. Ezdre. 8. v. 31.
dnieyſzy z do-
mow oycow-
ſkich y ten ieſt
narod tych kto
rzy wyſzli zem
ná z kroleſtwá
Artákſerkſeſá Krolá Bábilońſkiego
2. Z ſynow Fineeſowych Gerſon / z
ſynow Ithámárowych Dániel / á z
ſynow Dawidowych Hátthus.
3. Z ſynow Secheniaſzowych ſyná
Fáreſowego Zácháryaſz / á z nim me
zow ſto y piećdźieſiat w liczbie.
4. Z ſynow Fáháthmoábowych /
Elioenái ſyn Zeráchiaſzow / á z nim
dwie śćie mezow.
5. Z ſynow Secheniaſzowych ſyn
Iáházyelow / á z nim trzy ſthá me-
zow.
6. Z ſynow Adynowych / Abed ſyn
Ionáthánow / á z nim piećdźieſiat
mezow.
7. Z ſynow Elámowych / Ezáiaſz ſyn
Atálie / á z nim ſiemdźieſiat mezow.
8. Z ſynow Sáfatyaſzowych / Ze-
bedyaſz ſyn Michάelow / á z nim oſm
dźieſiat mezow.
9. Z ſynow Ioábowych / Obádyaſz
ſyn Iáhielow / á z nim dwie śćie y
ośmnaśćie mezow.
10. Z ſynow Selomitowych ſyn Io-
záſiaſzow / á z nim ſtho y ſześćdźie-
ſiath mezow.
11. Z ſynow Bebáiowych / Zácháry-
aſz ſyn Bebáiow / á z nim oſm á dwá
dźieśćia mezow.
12. Z ſynow Azgádowych / Iohánán
ſyn Ekkethánow / á z nim ſto y dźie-
ſieć mezow.
13. Z ſynow Adonikámá ná oſtátecz
nieyſzych ktorych ty ſą imioná / Eli
feleth / Iehiel / y Sámáiaſz / á z ni-
mi ſześćdźieſiat mezow.
14. Z ſynow Beguiá / Vtái y Zábud /
á z nim ſiedmdźieſiat mezow.
15. A ták zebrałem ie do rzeki kthorá
bieży do Aháwy / y zoſtáliſmy thám
przez trzy dni: Pothymem oglądał
lud y Káplany / á nie nálazłem tám
nikogo z Lewitow.
16. Poſłałem tedy do Eliezerá / do
Aryelá / do Semeiaſzá / do Elná-
tháná / do Iárybá / do Elnátháná /
do Nátháná / do Zácháryaſzá / y do
Meſullámá do kſiażat / do Ioiárybá
y do Elnátháná do náuczonych.

R roſká-

17. Y roſkázałem im do Eddoná ktory
był przełożonym nád mieyſcem Kás
fiiey porucżywſzy im w ktore ſłowá
mieli mowić z Eddonem y z bráćią
iego Náthyneycżyki w Kásfiiey/ á⸗
by nam przywiedli ſłużebniki Bo⸗
gá náſzego.
18. A przetoż nam przywiedli zá łá⸗
ſka Bogá náſzego nád námi człó⸗
wieká náuzonego z ſynow Moho⸗
ly ſyná Lewi ſyná Izráelowego y
Serebiáſzá z ſyny iego/ y ośmnaśćie
bráćiey iego.
19. Ktemu Háſábiáſzá / á z nimi E⸗
záiáſzá z ſynow Meráry z bráćią ie⸗
go y ſynow ich dwádzieśćiá.
20 Nád to z Náthyneycżykow kto⸗
re był Dawid poſtánowił y przed⸗
nieyſzy ku poſłudze Lewitom/ dwie
śćie y dwádzieśćiá Náthyneyzżykow
kthorzy wſzyſcy byli miánowáni i⸗
miony ſwemi.
21. Tedym tám zápowiedział poſt v
rzeki Ahawy / ábychmy ſie thrapili
przed Pánem Bogiem náſzym / á
ſzukáli ſobie od niego drogi proſtey
dźiateczkom náſzym y wſzytkiey má
iętnośći náſzey.
22 Abowiem wſtydałem ſie prośić kro
lá o iáki poczet ludźi y o iezdne ktorzy
by nas bronili w drodze od nieprzy
iaćioł: Boſmy ták powiedáli Kro⸗
lowi: Reká Bogá náſzego ieſth nád
wſzytkimi ktorzy go ſzukáia w do⸗
broći/ A moc y popędliwość iego nád
wſzytkimi ktorzy go opuſzczáią.
23 A tákżechmy pośćili y prośili oto
od Bogá náſzego / á był nam miło⸗
ściw.
24 Tedym odłacżył dwunáśćie przed
nieyſzych kápłanow / Serebiáſzá y
Háſábiáſza/ á z nimi dźieśięć z brá⸗
ćiey ich.
25 Y oddałem im ſrebro y złoto y ony
nacżynia ofiárowáne do Domu Bo
gá náſzego/ kthore był dał Krol y rá
dá iego / Kſiążętá iego / y wſzytek
lud Izráelſki ktory tám iedno był.
26 Y oddałem im w ręce ſrebrá ſześć
ſet tálentow y pięćdźieśiąt/ á w na⸗
czyniu ſrebrá ſto tálentow/ przytym
złotá ſto tálentow.
27 Czaſz złotych dwádźieśćiá wáżą
cych tyśiąc łotow / á dwoie nacży⸗
nie miedźi wyborney ták iáſney iáko
złoto.
28 Potymem rzekł do nich: Wy ieſte
śćie poświęceni Pánu / y náczynia
ſą poświęcone/ á to śrebro y to złoto
ieſt dobrowolnie ofiárowáne pánu
Bogu oycow náſzych.
29 Czuyćież á ſtrzeżćie tego iákoby⸗
śćie to oddáli pod wagą przed Ká⸗
płany nawyżſzemi y Lewithámi/ y
przednieyſzymi z domow Izráelſkich
w Jeruzálem w gmáchách Domu
Páńſkiego.
30 A ták wźięli Kápłani y Lewito⸗
wie śrebro y złoto pod wagą/ y na⸗
czynie/ áby ie odwiezli do Jeruzá⸗
lem do Domu Bogá náſzego.
31. Ruſzylichmy ſie tedy od rzeki A⸗
háwá dwunaſtego dniá Mieśiącá
pierwſzego ábychmy ſzli do Jeruzá
lem: A reká Páńſka byłá nád námi/
y wyrwał nas z ręki nieprzyiaćielá
y czychaiącego ná nas w drodze.
32 Potymechmy przyſzli do Jeruzá
lem y mieſzkáliſmy thám przez trzy
dni.
33 Tedy czwartego dniá odważo⸗
no śrebro y złoto/ y naczynie w Do
mu Bogá náſzego przez Meremotá
ſyná Vryaſzá Kápłaná z ktorym był
Eleázár ſyn Fineeſow: A z nimi też
byli Jozábad ſyn Jeſuy / y Noady⸗
aſz ſyn Bennoiego Lewity.
34 A wſzytko pod liczbą y pod wa⸗
gą/ gdźie tegoż czáſu ſpiſano wagę
onego wſzytkiego.
35 Ci też ktorzy przyſzli byli z więźie
nia ſpráwowáli palone ofiáry Pá⸗
nu Bgu Izráelſkiemu dwánaśćie
ćielcow zá wſzytkiego Izráelá/ ſko⸗
pow dźiewięćdźieśiąt y ſześć/ bárá⸗
now ſiedmdźieśiąt y ſiedm/ kozłow
zá grzech dwánaśćie/ á to wſzytko
ku paloney ofierze Pánu.
36 Y oddáli dekrety Krolewſkie ie
go ſtároſtam y Kſiążętom ktorzy by
li zá rzeką á wźięli ná ſwą pracą lud
y Dom Boży.

Kapitu. 9.

1. Ezdraſz gdy vſłyſzał iż Żydowie ſpoymo wáli żony obcych narodow. 5. Modli ſię Bogu y wyznawa grzech ſwoy y ludu.


1. *Gdy to odprá *3. Ezdra. 8. v. 69.
wili tedy do mnie
przyſzli przedniey
ſzy mowiąc/ Nie
odłączyłći ſię lud
Izráelſki y Kápła
ni y Lewitowie od narodow thych
źiem / owſzem ſą w obrzydłośćiach

Chánáneyſkich/Heteyſkich/Fere-
zeyſkich/Jebuzeyſkich/Ammonith
ſkich/Moábſkich/Egipſkich y A-
moreyſkich.
2. Abowiem ſobie corki ich zá żony
wzieli y ſynom ſwoim/á pomieſzał
ſie narod świety z ludem tych ziem
A napirwſzemi byli w thym prze-
ſtepſtwie Kſiażetá y przełożeni.
3. Co gdym vſłyſzał/rozdárłē płaſzcz
ſwoy y ſuknia ſwa/á tárgałem wło
ſy z głowy y z brody moiey/y ſiedzia
łem zumiawſzy ſie.
4. A tákże ſie ku mnie zebráli wſzyt-
cy boiacy ſie ſłow Bogá Izráelſkie-
go dla przeſtepſtwá tych ktorzy przy
ſzli z zágnánia: A iam ſiedział żáloſ
ny áż do ofiáry wieczorney.
5. Ale w ofiáre wieczorna wſtałem
z vtrapienia mego rozdárſzy płáſzcz
moy y ſuknia moie/á poklekna-
wſzy ná koláná ſwe roſciagnałem re-
ce ſwe ku Pánu Bogu memu.
6. Y mowiłem/Boże moy wſthyd
mie á ſromam ſie podnieść oblicza
do ciebie Bogá mego: Abowiem nie
práwośći náſze rozmnożyły ſie nád
głowa náſza/á złośći náſze rozroſły
ſie áż ku niebu.
7. Jeſzcze zá czáſow oycow náſzych
bylichmy w wielkim grzechu áż y do
dniá tego/á dla złośći náſzych pod-
dánichmy ſa Krolewie y Kápłani
náſzy w rece krolom inych ziem pod
miecz/do wiezienia/ná łup/y náżá
wſtydzenie oblicza/ták iáko ſie tho
dźiś dźieie.
8. A teraz otho ná máły czás okazał
nam pan Bog náſz miłoſierdźie ſwo
ie/że zoſtáwił nas troche/y dał nam
[A] mieſzkánie ná mieyſcu świethym
ſwoim áby oświecił oczy náſze iáko
Bog náſz/á dał nam troche żywotá
ſpokoynego w niewolſtwie náſzym:

A W żydowſkim ſtoi gozdź ábo koł-
tek/á rozumie ſie mieſzkánie pewne
á trwáłe.

9. Abowiemechmy byli ſługámi/á
w niewolſtwie náſzym nie opuśćił
nas Bog náſz/ále ku nam náklonił
Krola Perſkiego z łáſka iż nas dáro
wał żywotem/á wywyżſzył Dom
Bogá náſzego y náprawił ſpuſtoſzá
łość iego/á dał nam ogrodzenie w
Judźie y w Jeruzálem.
10 A przetoż theraz coż rzeczemy o
Boże náſz potym gdyżechmy opuśći
li roſkazánie twoie.
11. Ktoreś ty roſkazał przez ſłużebni
ki twe Proroki mowiac/† Ziemiá
do ktorey wnidźiecie ábyśćie ia poſie
dli/ieſt ziemiá nieczyſta prze nieczy
ſtoty ludu tych ziem/á dla obrzydło
śći ktoremi ia nápełnili od końcá do
końcá nieczyſtotámi ſwemi.

† w 2. Mo. 23. v. 32. y. 34. v. 15. W 5. Mo. 7. v. 23.

12. A przetoż nie dawaycie corek wá
ſzych ſynom ich/áni bierzćie ſynom
wáſzym corek ich/nie ſzukaycie z ni
mi pokoiu/áni im żadaycie nic do-
brego ná wieki/ábyśćie byli vmoc-
nieni/á pożywáli dobr tey ziemie/y
oddáli ia ſynom wáſzym w dźiedźic
two áż ná wieki.
13. A po onym wſzytkim co ſie nam
przydáło dla náſzych złych ſpraw y
dla grzechu náſzego wielkiego przed
ſieś thy Boże náſz niedopuśćił nas
potłumić dla náſzych niepráwośći/
owſzemeś nam dźiś dał wybáwie
nie.
14 Izali ſie obroćiemy ku zgwałce-
niu roſkazánia twego powinowá-
cac ſie z tymi ludźmi obrzydłemi? I-
záż ſie przećiwko nam gniewáć nie be
dźieſz áż do zginienia ták iż żaden nie
vydźie áni pozoſtánie?
15. O Pánie Boże Izráelſki tyś ieſt
ſam ſpráwiedliwy gdyż nas ieſzcze
tylko zoſtáło iáko ſie to dźiś okázuie/
Otomy ſtoiemy przed toba w grze-
choch náſzych/áni ſie możem oſthác
przed toba dla tego.

KApitu. 10.

1. Lud ſie vpokarza y wyznawa grzech ſwoy
11. Odłacza ſie od narodu cudzego. 16. Ro-
puſzczáia żony obce.

1. GDy ſie mo-
dlił Ezdraſz/y
ſpłáczem wyzna-
wał grzech leżac
przed domem Bo
żym/zebráło ſie bár
zo wielkie zgromádzenie ták meżow
iáko y niewiaſt/y dźiáteczek/y płá
kał lud wielkim płáczem.
2. Tedy rzekł Sechemiaſz ſyn Jehi
elow z ſynow Elámowych temi ſło
wy do Ezdraſzá/Myćiechmy zgrze
ſzyli przećiw Pánu Bogu náſzemu
iżechmy ſpoymowáli żony obce z na
rodu tey ziemie/Ale wżdy teraz ieſt
otym nieiáka nádźieia w Izráelu.
3. Jedno theraz vczynmy przymie-
rze z Bogiem náſzym/á porzućmy
wſzytki niewiáſty y ſyny ich/wed-
ług rády Páńſkiey y tych kthorzy ſie
boia przykazánia Bogá náſzego/á

niechay to

niechay tobędźie wedle zakonu.
4. Wstańże/ boć tá rzecz ná ćie nale-
ży/ á my też będźiem przy tobie/ bądź
że sercá dobrego á iuż czyń temu do-
syć.
5. A ták wstał Ezdrasz/ y poprzy-
siągł Książetá kápłáńskie/ Lewity/
y wszytki Izráelczyki/ áby thák vczy
nili: Y przysięgli mu.
†3.Ezdr.9.v.1. 6. †Wstawszy tedy Ezdrasz od Do
mu Bożego/ szedł do komory Iohá-
náná Syná Eliásybowego: A tám
wszedszy nie iadł chlebá áni pił wo-
dy/ ábowiem był żáłośćiw dla prze-
stępstwá tych co sie wróćili z zágná-
nia.
7. Pothym woźnemu kazáli obwo-
łáć w Iudźie y w Ieruzálem miedzy
wszytkimi tymi ktorzy przyszli z zá-
gnánia áby sie zebráli do Ieruzálem.
8. A ktoryby nie przyszedł o trzećiem
dniu według námowy Książąth y
stárszych/ áby zginęłá wszytká máiet
nosć iego/ á sam áby był wyłączon od
zgromádzenia thych co sie z zágná-
nia wróćili.
9. A ták wszyscy mężowie z Iudy y z
Beniáminá zebráli sie w onych trzech
dniach dniá dwudźiestego Miesia-
cá dźiewiątego/ á siedźiał wszythek
lud ná vlicy przed kośćiołem drżąc/
dla oney rzeczy y dla dżdżá.
10 Tedy wstawszy Ezdrasz Kápłan
rzekł do nich/ Wyśćie zgrzeszyli iże-
śćie spoymowáli żony obce przyda-
wáiąc ku grzechom Izráelskim.
11. A dla tegoż teraz daycie chwałe
Pánu Bogu oycow wászych/ á czyń
cie dosyć woley iego/ odłączćiesz sie
od ludu tey ziemie/ y od żon obcych.
12. Y odpowiedźiáło wszytko zgro-
mádzenie mowiąc głosem wielkim/
Vczyniemy ták według roskazánia
twego.
13. Ale iż wielki lud iest á czás niepogo
dny/ thák iż sie zostáć nie możem ná
dworze/ A też tego zá ieden dźień áni
zá dwá nie odpráwiemy/ Abowiem
nas wiele kthorzyśmy sie tego prze-
stępstwá dopuśćili.
14 Prosim tedy áby byli postánowie
ni przednieyszy nád wszytkim zgro
mádzeniem/ á kthobykolwiek był w
mieśćiech nászych coby poiął żony ob
ce/ ten niechay przyidźie ná czás zá-
mierzony/ á z nim sthárszy káżdego
miástá y sędźiowie ich: Abychmy ták
odwroćili gniew popędliwośći Bo
gá nászego od nas.
15. A przetoż Ionátán syn Azáelow/
y Iáázyász syn Thekuy byli ná to wy
sádzeni/ á Mesullám y Sebethái
Lewitowie pomagáli im.
16. Vczynili thedy ták ći co przyszli z
zágnánia: A obráni są Ezdrasz y
przednieyszy z domow oycow swo-
ich wszyscy miánowićie/ Y zásiedli
ná thych rzeczách dniá pierwszego
Miesiacá dźiesiatego.
17. A dokończyłá sie tá spráwá mie-
dzy wszytkim ludem kthorzy byli
spoymowáli żony obce/ do pierwsze
go dniá Miesiacá pierwszego.
18. Y nálazło sie miedzy syny Kápłáń
skimi ktorzy byli poięli żony obce/ z sy
now Iesuy syná Iozedekowego y brá
ćieyiego/ Mááśyasz/ Eliezer/ Iá-
ryb/ y Godoliasz.
19. Odrzućili thedy żony swoie/ á
ktorzy byli zgrzeszyli/ przyszli áby o-
fiárowáli báráná zá wystepek swoy
20 Z synow Emmerowych/ Hánáni
y Zebádyasz.
21. Z synow Hárymowych/ Máázyász/
Eliász/ Semeiasz/ Iehiel y Ozyasz.
22 Z synow Feshurowych / Elioe-
nái/ Máázyasz/ Ismáhel/ Nátháná
el/ Iozábed/ y Eleásá.
23 Z synow Lewitow/ Iozábed/ Se
mei/ Seláiasz (á ten ći iest Celitá) Fá
tháiasz/ Iudasz/ y Eliezer.
24 A z Spiewakow Eliásyb/ z odź-
wiernych/ Sellum/ Telem/ y Vry.
25 Z Izráelá też z synow Farosá/ Re
meiasz/ Iezyasz/ Melchiasz/ Miá-
min/ Eliezer/ Melchiasz/ y Bánáiasz
26 Z synow Elámowych / Máthá-
niasz/ Zácháryasz/ Iehiel/ Abdy/ Ie
rymoth/ y Eliasz.
27 Z synow Zethuowych/ Elioenái/
Eliásyb/ Máthániasz/ Ierymuth/
Zábád/ y Azyzá.
28 A z synow Bebáiowych / Iohá-
nán/ Hánániasz/ Zábbái/ Athálái.
29 Z synow Bány/ Mesullám/ Mel
luch/ Adáiasz/ Iásub/ Saál/ Rámot
30 Z synow Fááthmoábowych/ Ed
ná/ Chálál/ Bánániasz/ Máázyasz/
Máthániasz / Bezeleel / Bennui/
Mánásse.
31. Z synow Harymá/ Eliezer/ Iesue/
Melchiasz/ Semeiasz/ Symeon.
32 Beniámin/ Máloch/ Sámáryasz.
33 Z synow Hásomá/ Mátánái/ Má
tháthá/ Zábád/ Elifeleth/ Iermáy.

Mináſſe/Semei.
34 Z Synow Bány/Máády/Am⸗
rám/y Vel.
35 Bánáiaſz/Bádáiaſz/Cheliau.
36 Vániaſz/Márymuth/Eliáſyb.
37 Máthániaſz/Máthánái/Jáſy.
38 Báni/Bennui/Semei.
39 Sálmiaſz/Náthán/Adáiaſz.
40 Mechnedebái/Syſái/Sárái.
41 Ezyel/Selemiáu/Semeryáſz.
42 Sellum/Amáryáſz/Jozef.
43 Z ſynow Nebá/Jehiel.Máthá⸗
thyaſz/Zábád/Zábiná/Jeddu/Jo
el/Bánáiaſz.
44 Wſzyſcy ći ſpoymowáli byli żony
obce/á z nich niekthorzy mieli nie⸗
wiaſty ktore im národźiły ſynow.

Kſięgi Nehemiaſzowe/ kthore poſpolićie zową wtoremi Kśięgámi Ezdraſzowemi.

Argument.

ROku pirwſzego zá pánowánia Cyruſá Krolá Bábilońſkiego/ lud Żydowſki z niewoley ſię wroćił do ziemie ſwoiey/ á ich Hetmánem był Zorobabel/ áby budowáli kośćioł ktory był potym dokończon we czterdźieśći lat ſzoſtego roku pánowánia Dáryuſzowego/ ktory był náſtał po Cyruſie. Roku dwudźieſtego zá tegoż Dáryuſzá/ Nehemiaſz człowiek świety y pobożny (ktory był ieſzcze zoſtał w onym zágnániu iáko y inſzych wiele Żydow) będąc w wielkiey powadze ná dworze Krolewſkim/ ktorego był podczáſzym/ ták wielkiey łáſki doſtał v páná ſwego/ że liſty y mándaty otrzymał/ áby opráwiono miáſto Jeruzálem/ ktorego mury ieſzcze ná ten czás były obálone: Był thedy poſtánowion od Krolá/ áby przerzeczone mury opráwić dał/ y dáne mu ieſt poruczeńſtwo w ziemi Żydowſkiey/ gdźie ſię wiernie y ſtátecznie záchował/ y przywiodł ku końcowi tho czego mu ſię było zwierzono/ choć nie máło przekáżki miał od nieprzyiaćioł: Jáko w tych kſięgách obáczyć to możem/ ktore w ſobie zámykáią powieśći y zacne ſpráwy tegoż Nehemiaſzá około opráwy miáſtá Jerozolimſkiego: Y tá ieſt przyczyná dla ktorey kſięgi ty przezwiſkiem iego názwáne ſą. Zową ie też kſięgámi Ezdraſzowemi/ przeto iż od niego ſą ſpiſáne.

Kapitu. I.

4. Nehemiaſz żáłuie zburzenia Jerozolimſkiego. 5. Wyznawa grzechy ludu ſwego przed Pánem.



1 Y ſię po=
czynáią [A] ſpráwy Nehemiaſzá ſyná Háchá
liaſzowe/ ſtá
to ſię pothym
Mieſiącá Chá
ſleu [B] roku dwudźieſthego/ gdym
był ná zamku w Suſán.

[A] W Żydowſkim ſtoi/ Słowá.

[B] Zá Krolowánia Artákſerkſeſá/ A ten Mieſiąc Cháſleu był dźiewiąty to ieſt Liſtopad.

2. Przyſzedł Hánáni ieden z bráćiey
moiey ſpołem z niektoremi z Judy/ od
kthorychem ſię wywiádował o Żyźiech/ ktorzy vſzli y pozoſtáli byli z o
nego więźienia/ tákże y o Jeruzálem
3. A oni mi odpowiedźieli/ Ci co po
zoſtáli z więźniow tám w oney [C] krá
inie/ ſą w wielkim vtrapieniu y zel⸗
żywośći/ przytym mur Jerozolimſki
rozwálon ieſt/ y brany iego ſpalo⸗
ne ſą.
4. A gdym vſłyſzał ty ſłowá/ ſiadſzy zápłákałem y nárzekałem przez
kilká dni poſzcząc y modląc ſię Bogu
niebieſkiemu.

[C] To ieſt Żydowſkiey.

Y rzekłem/

* Dániel.9.v.4.

5. Y rzekłem* Proſzę Pánie Boże nie-
bieſki/ ktory ieſteś mocny/ wielki y
ſtráſzliwy/ záchowywáiąc vmowę
y miłoſierdźie tym ktorzy ćię miłuią
y ſtrzegą przykazánia twego.
6. Niechayże ſię vcho twe nákłoni/
á oczy twoie niechay będą otworzo-
ne/ ábyś vſłyſzał modlitwę ſłużebni-
ká twe°/ ktorą ia czynię dźiś przedto-
bą y we dnie y w nocy zá ſyny Izráel-
ſkiemi ſłużebniki twemi/ ábowiē wy-
znawam grzechy ſynow Izráelſkich
ktorycheſmy ſię dopuśćili przećiw to-
bie y ia y dom oycá me° zgrzeſzyliſmy
7. Ciężkochmy wyſtąpili przećiw
tobie/ y nie ſtrzegliſmy roſkazánia/
vſtaw/ y ſądow kthoreś roſkazał
Moizeſzowi ſłudze twemu.
8. Roſpomni proſzę ćię ná tho coś
roſkazał Moizeſzowi ſłudze twe-
mu mowiąc/ Gdy ſię ze mną będźie-
ćie niewiernie obchodźić/ thedy ia
was roſproſzę miedzy narody.
9. A gdy ſię do mnie náwroćićie ſtrze-
gąc przykazánia mego y czyniąc mu
† w 5. Mo.30.v.4.
doſyć† choćiażbyśćie byli wygnáni ná
D w Żydowſkim ſtoi/ Niebá.
kray ᴰświátá/ tedy was z támthąd
zgromádzę/ y przywiodę do mieyſcá
ktorem obrał ábym thám poſtáwił i-
mię moie.
10 A oni ſą ſłudzy twoi y lud twoy/
ktoreś odkupił mocą twą nawiecz-
ſzą/ y ręką twą namocnieyſzą.
11. Proſzę o Pánie/ niech wyſłucha
vcho twoie modlitwę ſługi twoie-
go/ y modlitwę ſłużebnikow two-
ich/ ktorzy prágną áby ſię báli imie-
niá twego: A dźiś poſzczęść ſłudze
twemu proſzę ćię/ y ſpraw mu miło-
E To ieſt v Królá Artákſerkſeſá.
ſierdźie vᴱ męża onego: A iam był
podczáſzem Krolewſkim.

Kápitu. 2.

1. Nehemiaſz otrzymawſzy liſty od Arthá-
kſerkſeſá Krolá/ przyſzedł do Ieruzálem.
12. Oględuie miáſto ſpuſtoſzáłe. 18. Budu-
ią mury Ierozolimſkie.



1. Przydáło
ſię Mieśiącá
Niſán/ roku
dwudźieſtego
zá pánowá-
niá Artákſer-
kſeſá Krolá/ iż
przed nim wino ſtało/ Tedym ia ie
wźiawſzy podał Krolowi/ á nie wi-
dźiał mię nigdy ták ſmętnego.
2. Tedy Krol rzekł ku mnie/ Przecz
ták maſz ſmętną poſtháwę gdyż nie
choruieſz? Nie może to być iż muſiſz
mieć w ſercu coś złego: A przetożem
ſię ia zlękł bárzo.
3. Rzekłem pothym ku Krolowi/
Niechay Krol będźie zdrow ná wie-
ki/ Ale iákoż oblicze moie nie ma być
ſmętne/ gdyż miáſto y mieyſce gro-
bow oycow moich poborzone ieſt/ á
brany iego ogniem popalone?
4. Tedy rzekł Krol ku mnie/ Czegoż
ty wżdy żądaſz? A iam ſię ná ten czás
modlił ku Bogu niebieſkiemu.
5. Zátymżem odpowiedźiał Krolo-
wi/ Ieſliżeć ſię to podoba Krolu/ á
ieſliś łáſkaw ná mię ſłużebniká twe-
go/ poſliż mię do Iudy do miáſthá
kędy ſą groby oycow moich/ ábym go
popráwił.
6. Ná to mi krol odpowiedźiał gdźie
tuż przy nim śiedźiáłá y Krolowa/
Iákoż tám długo zmieſzkaſz ná tey
drodze? y iáko ſię rychło wroćiſz?
Spodobáło ſię to tedy Krolowi/ y
odpráwił mię/ á iam themu zámie-
rzył pewny czás.
7. Y rzekłem ku Krolowi/ Ieſliżeć ſię
ták zda Krolu/ tedy mi niechay dá-
dzą liſty do Kśiążąt ktorzy ſą zá rze-
ką/ áby mię przeprowádźili ażbych
przyſzedł do Iudy.
8. Przytym liſt do Azáfá ktory trzy-
ma ſtraż láſow Krolewſkich/ áby
mi dał drzewá ku budowániu bram
pálacu kthory ieſt przy kośćiele/ y ná
mury mieſkie/ á ná dom do ktorego
przyidę: Y dał mi Krol wſzytko zá
ᴬ łáſką Bogá mego ktora nádemną A w Żydowſkim ſtoi/ wedle ręki do-
okazał. biey Bogá mego.
9. A gdym przyſzedł do ſthároſt zá
rzeką/ oddałem liſty Krolewſkie/ A
poſłał też był ze mną Krol rotmiſtrze
y ieźdne.
10 Co gdy vſłyſzał Sánábálláth Ho-
ronitczyk/ y Tobiaſz on ſługá Amo-
nitczyk bárzo ſię im to nie podobáło/
iż przyſzedł człowiek ktory ſię ſtárał
o dobre ſynow Izráelſkich.
11. A przetożem przyſzedł do Ieruzá-
lem y mieſzkałem tám przez trzy dni
12. Wſtałem potym w nocy z trochą
ludźi/ y nie oznáymiłem tego żadne-
mu/ co Bog moy podał do ſercá
mego ábym vczynił w Ieruzálem/
nie miałem theż z ſobą żadnego by-
dlątká/ iedno to ná kthorememem ſię-
dźiał.

13. Y wyſzedſzy nocą z Brany nád Do-
lina przećiwko ſtudniey Smokowey
y do Brany gdźie gnoie wymiátano
oglądałem mury Jerozolimſkie kto-
re były obleciáły/ y brany iego kthore
były popalone.
14 Potymem przyſzedł ku Bránie v
Studniey/ y do ſtáwu krolewſkie°/
gdźie nie było mieyſcá gdźiebych był
miał przeiecháć ná bydlećiu ſwoim.
15. Y przepráwiłem ſie w nocy przez
potok/ á ogledowałem mury/ ſkądem
ſie záſie wroćiwſzy przyſzedł do Bra-
ny nád doliną y wſzedłem do miáſtá
16. A wſzákoż przełożeni nie wiedźie-
li gdźiem ia był wyiechał/ y com czy-
nił/ y owſzem ém áni Zydom/ áni Ká-
płanom/ áni przedniejſzym/ áni prze-
łożonym/ áni żadnemu rzemieśni-
kowi tego do tąd nie oznaymił.
17. Przetożem rzekł do nich/ Widźi-
ćie w iákiemechmy ſą vćiśnieniu/ y
iáko ieſt ſpuſtoſzone Jeruzálem/ iá-
ko też ſą popalone brany iego/ podź-
ćież á pobuduymy mury Jerozolim-
ſkie/ ábychmy nie byli więcey w they
zelżywośći.
18. Nád thom im oznaymił że łáſká
Bogá mego byłá nádemną/ przytym
y słowá ktore mi Krol powiedźiał:
A tákże wſzyſcy rzekli/ Idźmyż á bu-
duymy: Y zmocnili ręce ſwe ku do-
bremu.
19. Co ſłyſząc Sánáballáth Horonit-
czyk/ y Tobiaſz ſługá Ammonitczyk/
y Geſem Arábczyk/ ſzydźili z nas á
nágráwáli nas ták mowiąc/ Coż to
ieſt zá rzecz ktorąśćie záczeli? Izali
to nie dla tego ábyśćie odſtąpili od
Królá?
20 Alem ia im ták ná tho odpowie-
dźiał/ Bog niebieſki poſzcześći nam/
á ták my ſłużebnicy iego śpieſzno bu-
dowáć będźiemy: Ale wy z námi nie
maćie dźiáłu/ áni práwá/ áni pá-
miątki w Jeruzálem.

Kapitu. 3.

1. Spiſek tych ktorzy budowáli mury.

1. NOtym powſtał
Eliáſyb Kápłan na-
wyżſzy/ y bráćia ie-
go Kápłani/ á bu-
dowáli Bráne kędy
wygániano bydłá/ ćiż ia opráwili y
poſtáwili drzwi iey áż do wieże Me-
áh/ y wyprawili ia áż do wieże Há-
náneel.
2. A podle mieyſcá thego budowáli
ludźie z Jerychá/ Podle ktorych też
budował Záchur ſyn Amrego.
3. Przytym Bráne Rybną budowáli
ſynowie Aſnáá/ ktorzy też ſpráwili
pokład iey/ y przypráwili wrotá do
niey z zamki y z záworámi iey.
4. Podle nich popráwował Mere-
moth ſyn Vryaſzow ſyná Hákkoſá/
A podle nich też budował Moſollám
ſyn Báráchiaſzow ſyná Meſezábeelá
Podle ktorych też opráwował Sá-
dok ſyná Báány.
5. Podle tych záſie budowáli The-
kuitcy: Ale ći co byli zacnieyſzy mie-
dzy nimi nie podłożyli ſzyie ſwey
pod roboty páná ſwego.
6. A Stárą Bráne opráwował Jo-
iádá ſyn Fáſea/ y Moſollám ſyn Be-
ſodye ći ſpráwili pokład iey/ y po-
ſtáwili wrotá/ zamki/ y zawory iey.
7. Podle nich budował Melátyaſz
Gábáonitczyk/ y Jádon Meronot-
czyk/ y mężowie z Gábáon/ y z Miſ-
pá/ áż do ſtolice Kſiążęcey zá rzeką.
8. Podle thych budował Vzyel ſyn
Aráiaſzá z cechu złotniczego/ á po-
dle niego budował Anániaſz ſyn
Hárákáimá/ y pobudowáli ták Jeru-
zálem áż do muru ſzerokiego.
9. Przytym podle tych budował Re-
fáiaſz ſyn Hurow przełożony nád
połowicą Jeruzálem.
10 A podle nich budował Jedáiaſz
ſyn Hárumáfow/ y przećiw ſwemu
domowi/ á podle niego budował
Hátthus ſyn Háſábomaſzow.
11. Drugą częſć budował Málchiaſz
ſyn Hárymow/ y Házub ſyn Fááth
moábow/ tákże y wieże [A] Thámu-
rym.
12. Podle tego budował Sállum ſyn
Hálocheſow Kſiąże nád połowicą
Jeruzálem/ ták on ſam iáko y corki
iego.
13. Bráne też nád Doliną opráwo-
wał Hánun y mieſzczánie z Zánoy/
á ći ia zbudowawſzy poſtáwili wro-
tá iey/ zamki y zawory iey/ k temu ná
tyſiąc łokći muru áż do Brany ktorą
gnoy wywożono.
14 Tę záſie bráne Gnoiową budował
Melchiaſz ſyn Ráchábow przed-
nieyſzy w częśći Bethácharem/ ten ia
zbudował/ y nákrył y poſtáwił wro-
tá/ zamki/ y záwory iey.

[A] To ieſt wieże pi-
kárſka.

Ktemu

15. Ktemu Bránie vſtudniey opráwo
wał Sállun ſyn Cholhozy przed-
nieyſzy nád vlicą Miſpá: Ten ią po
budował/pobił/poſtáwił wrotá/y
zamki y záwory iey/przytym y mur
nád ſtáwem Selá ku ogrodu Kro-
lewſkiemu/ áż do wſchodu po kto-
rym ſchodzą z miáſtá Dawidowego
16. Po nim budował Nehemiaſz ſyn
Azbuká przednieyſzy nád połowicą
vlice Bethſur/ áż do mieyſcá prze-
ćiwko grobom Dawidowym / áż
do ſtáwu miſternie vſypánego / y
áż do domu mocarzow.
17. Po nim budowáli Lewithowie/
Rehum ſyn Bány/A podle niego bu
dował Háſábiaſz przednieyſzy nád
połowicą vlice Ceilá ná ſwey ſtro-
nie.
18. Po nich záſie budowáli bráćia ich
Bánái ſyn Henádádow przedniey-
ſzy nád połowicą vlice Ceilá.
19. Podle ktorego budował Ezer ſyn
Jeſuy przednieyſzy nád Mizmą/dru
gą ſtronę przećiw ſchowániu przy-
práw woiennych w kąćie.
20 Po nim wzruſzony gniewem Bá
ruch ſyn Záchaiá /budował drugą
część/od onego kątá áż do drzwi E-
liáſybá Kápłaná nawyżſzego.
21. Po nim budował Merymut ſyn
Vryaſzow ſyná Hákkoſá /wtory wy
miar ode drzwi domu Eliaſybowe
go/áż do końcá domu iego.
22 Po nim záſie budowáli Kápłani
ktorzy mieſzkáli w rowni.
23 A po nim budował Beniámin y
Háſub przećiw domowi ſwemu/po
dle ktorego budował Azáryaſz ſyn
Máaſyaſzow ſyná Ananiaſzowego
podle domu ſwego.
24 Podle niego záſie budował Ben-
nui ſyn Henádádow część drugą od
domu Azáryaſzowego/áż do kątá ke
dy ſie mury ſchadzáły.
25 Nád tho Fálel ſyn Ozy budował
przećiw kątowi y wieży wychodzą-
cey z wyżſzego pałacu Krolewſkie-
go/ ktora byłá podle ſieni ćiemnice/
A po nim budował Fádaiaſz ſyn Fá
roſow.
26 Netyneyczycy záſie co mieſzkáli ná
zamku zbudowáli / áż do mieyſcá i-
dąc ku Bránie Wodney/od Wſcho
du ſłońcá y ku wieży wyſokiey.
27 Po nim budowáli Tekuithowie
drugą część od wieże wielkiey y wy
ſokiey áż do muru zamkowego.
28 Potym od Brány Końſkiey budo
wáli Kápłani/káżdy przećiw domo
wi ſwemu.
29 Potym budował Sádok ſyn Em
merow przećiw domowi ſwemu/
A po nim budował Semeiaſz ſyn
Secheniaſzow ſthroż Brány od
Wſchodu ſłońcá.
30 Po nim budował Hánániaſz ſyn
Selemiaſzow/y Hánun ſyn Zalá-
ſow ſzoſty wtora część: A po nim bu
dował Meſullám ſyn Báráchia-
ſzow przećiw gmáchowi ſwemu.
31. Po nim budował Melchiaſz z ce
chu złotniczego áż do domu Nethy
neyczykow y kupcow/ przećiw brá-
nie Mifkád/áż do ſale narożney.
32 A miedzy Salą narożną y Bráną
kędy bydłá wyganiano/budowáli
złotnicy y kupcy.

Kapitu. 4.

1. Sánábálláth y Thobiaſz nie dopuſzczáią murow budowáć. 4. Modlitwá Nehemiaſzowá. 12. Zydowie zbroyni buduią mury Jerozolimſkie.



1. Gdy vſłyſzał Sánábál
lát iżechmy bu
dowáli mury/
ruſzony gnie-
wem / á gwał
townie ſie po-
pędziwſzy y ſzydząc z Zydow.
2. Mowił do bráćiey ſwey y do rycer
ſtwá w Sámáryey tymi ſłowy/Coż
wżdy czynią ći niedołężni Zydowie?
Izaż ták będą mocnemi? Izaż będą
ſpráwowáć ofiáry? Izaż zá ieden
dzień dokończą tego? Izali znowu
wyſtáwią kámienie ktore ſie były w
kupy prochu obroćiły gdy ie popa-
lono?
3. Był też przy nim y Thobiaſz Am
monitczyk / ktory mowił/ Niechać
buduią/ ále ieſlić przyydą liſzki ro-
zerwą ich mur kámienny.
4. Wyſłuchay że Boże náſz/boćiechmy
my ſą wzgárdzonemi/á obroć pohán
bienie ná głowę ich/á rzuć ie wzgár
dzonemi w źiemi do ktorey zágná-
ni będą.
5. Nie pokryway że złośći ich/á grzech
ich niechay przed tobą zgłádzon nie
będźie/ábowiem ći wzruſzyli ku zá-
gniewániu budowniki.
6. Alechmy my przedſie budowáli

mur/y ſtánał wſzytek áż do połowi
ce/á lud miał chuć ku budowániu.
7. Co gdy vſłyſzeli/Sánábálláth/
Thobiaſz/Arábczycy/Ammonito
wie/y Azotczycy/że mury Jerozo-
limſkie były opráwione/á iż to co by
ło oblećiáło zábudowano/bárzo ſie
rozgniewáli.
8. A ták ſie wſzyſcy ſpołu ſprzyſiegli
áby iecháli á dobywáli Jeruzálem/y
przekázili robote.
9. Alechmy ſie my modlili do Páná
Bogá náſzego/y poſtáwiliſmy ſtraż
nád nimi we dnie y w nocy dla nie-
przyiaćioł.
10 Zátym rzekli Żydowie/Vſtáli ro
botnicy ktorzy noſili/á przedſie do-
ſyć rumu iż niemożemy opráwowáć
murow.
11. Nád to rzekli nieprzyiaćiele ná-
ſzy/Niechay nie wiedza áni widza/
áż my przyidźiemy miedzy nie y po-
morduiemy ie/á dowiedziem tego iż
przeſtánie robotá.
12. A wſzákoż ſie przydáło iż Żydo-
wie ktorzy z nimi mieſzkáli przyſzed
ſzy opowiedźieli nam dźieſieć kroć iż
ſie ze wſzad ná nas oborzyć mieli.
13. Przetożem poſtánowił w mie-
ſcach dolnych zá murem/y ná miey-
ſcách obronnieyſzych/á záſádźiłem
lud wedle domow z mieczmi z oſz-
czepy y z łuki ich.
14 A gdym to opátrzył tedym wſta-
wſzy rzekł do przednieyſzych/y do
przełożonych/y do inego ludu/Nie
boyćież ſie ich owſzem pámiethayćie
ná Páná wielkiego y ſtráſzliwego/
walczćież zá bráćia náſza/zá ſyny
wáſze/zá corki/zá żony/y zá domy
wáſze.
15. Gdy tedy vſłyſzeli nieprzyiaćiele
náſzy żechmy ſie thego dowiedźieli
obroćił Bog wniwecz ráde ich/á
myſmy ſie wſzytcy wroćili do mu-
row káżdy do roboty ſwoiey.
16. A od onegoż czáſu iedná cześć z lu
dźi młodych robiłá/á druga ſtałá z
oſzczepy/z tarczámi/z łuki/y w pán
cerzách: A kthorzy byli przednley-
ſzy ſtawáli po wſzythkim domu
Judſkim.
17. Ci też ktorzy mury budowáli y ći
kthorzy noſili brzemioná/y ći co ná
drugie nákłádáli iedna reka robili/
á w drugiey broń trzymáli.
18. Abowiem z onych kthorzy budo
wáli káżdy przypáſał miecz do biod:
ſwoich/y thákże budowáli: A przy
mnie trabiono w traby.
19. Rzekłem potym do przednieyſzych
do przełożonych y do inego ludu/
Robotá tá wielka ieſt y ſzeroka/á
my ſmy ſie roſproſzyli po murze dále
ko ieden od drugiego.
20 A przetoż gdźiekolwiek vſłyſzyćie
głos traby/tedy ſie tám zbieraycie do
nas: A Bog náſz bedźie walczył zá
nas.
21. Tedy bedźiem pilni roboty/á druga
cześć bedźie ſtáć z oſzczepy/od switá
nia áż gdy gwiazdy wſchodźić beda
22 Rzekłem też ná ten czás do ludu/
Káżdy z ſługa ſwym niechay nocuie
w pośrzod Jeruzálem/ábychmy mie
li w nocy ſtraż około ſiebie/á we dnie
áby przedſie ſzłá robotá.
23 A ták ia/bráćia moi/ſłużebnicy
moi/y ludźie ktorzy byli ná ſtraży zá
mna nie zwłoczylichmy ſzat náſzych
chybá gdy ſie kto chćiał vmyć.

Kapitu. 5.

1. Lud bedac vciśniony głodem muśi ſie li
chwa żywić. 8. Nehemiaſz zákázuie Li-
chwárſthwá. 15. Okázuie ſpráwiedliwość
ſwa rzadzac lud.



1. Szczeło ſie
tedy wielkie wo-
łánie ludźi y żon
ich przećiw Ży-
dom ich bráćiey.
2. Abowiem byli
ktorzy mowili/Synow náſzych y co
rek náſzych/y nas ſámych ieſt bárzo
wiele/á przetoż muſiemy bráć zbożá
ábychmy iedli y żywili ſie.
3. Niektorzy też byli co mowili/Po
lá náſze/winnice náſze/y domy ná-
ſze pozáſtáwiamy/á bedźiem bráć ná
nie zboże w tym głodźie.
4. Byli też ieſzcze niektorzy co mo-
wili/Nápożyczálichmy pieniedzy/
ná polá y ná winnice naſze/żebych-
my zápłáćili podátek Krolowi.
5. A otho ćiáło náſze ieſt iáko ćiáło
bráćiey náſzey/á ſynowie náſzy iáko
ſynowie ich/á otho my dawamy w
niewola thák ſyny náſze iáko y corki
náſze iż ſłużyć muſza/y ſa iuż niekto
re z corek náſzych w niewola podá-
ne/á przedſie doſthátku nie mamy
odkupić ie/gdyż polá náſze y winni
ce náſze inſzy otrzymáli.
6. Y byłem bárzo fráſowity gdym ſły
ſzał wołánie ich y ſłowá tákowe.

7. A vmyſliłem rádę tákową w ſer-
cu ſwym/żem ofukał przednieyſze y
przełożone mowiąc do nich/ Przecz
że ták káżdy z was bierze lichwę od
bráciey ſwoiey? Y vczyniłem ná nie
zgromádzenie wielkie.
8. Y rzekłem do nich/ Myſmy odku-
pili bráćia náſze Zydy ktorzy byli po-
gánom záprzedáni podług przemo-
żenia náſzego: A wy záſię przedawa-
ćie bráćią wáſzę/ ábyſmy ie záſię wy-
kupowáli? Ale oni vmilknęli á nie
mieli nam co odpowiedźieć.
9. Ktemum rzekł/ To co czynićie nie
ieſt dobrze: Izaż nie będźiećie chodźić
w boiáźni Bogá wáſzego żebyſmy
nie byli poſromoceni miedzy narody
ktorzy nas nienawidzą.
10 Y iać też z bráćią moią dáiemy po-
życzánym obyczáiem pieniędzy/ y zbo-
żá: Odpuśćmyż im proſzę was dług
ten.
11. Wroććież im dźiś proſzę was po-
la ich/ winnice/ ſády oliwne/ y do-
my ich/ y ſtokrotną część pieniędzy/
zboża/ oliwy y winá ktoreśćie od nich
w lichwie wyćiągáli.
12. Tedy oni odpowiedźieli/ Wro-
ćiemy/ á nie będźiem od nich tego wy-
ćiągáć/ y vczyniemy thák iákoś po-
wiedźiał: Wezwałem też kthemu y
Kápłany/ á przywiodłem ie ná przy-
ſięgę áby też ná to przyzwolili.
13. Pothymem wytrząſnął zánádrzá
moie y mowiłem/ Niech ták wytrzą-
śnie Bog káżdego człowieká ktoryby
nie vczynił doſyć temu ſłowu/ ták z
domu iego iáko y z pracey iego/ áby był
wytrząśniony y wyprożnion: Y rzc-
kło wſzytko zgromádzenie/ Amen.
Chwalili thedy Páná/ á lud wſzy-
tek vczynił doſyć ſłowu onemu.
14 A od onego dniá iákom ieſt poſtá-
nowion Kśiążęćiem w ich źiemi Iud-
ſkiey od dwudźieſtego roku/ áż do trzy-
dźieſtego y wtorego pánowánia Ar-
tákſerkſeſá Kroiá/ to ieſt przez dwá-
naśćie lat/ áni ia/ áni bráćia moi nie
iedlichmy obroku Kśiążęcego.
15. A pierwſzy Kśiążętá co przedem-
ná byli/ oćiążáli lud biorąc od nich
chleb y wino/ nád śrebrá czterdźie-
śći ſyklow/ tákże y ſłudzy ich vżywáli
okrućieńſtwá nád ludem/ czegom
ia nie czynił dla boiáźni Bożey.
16. Nád toy mur opráwowałem/ á
nikogochmy nie ſkupili z roley/ á kte-
mu y wſzyſcy ſłużebnicy moi záw-
żdy byli v roboty.
17. Nád to Zydowie y z przełożonych
ſto y pięćdźieśiąt mężow/ ktorzy do
nas przychodźili od pogánow okoli-
cznych/ iádáli v ſtołu mego.
18. A dla tegoż ná káżdy dźień goto-
wano wołu iednego/ owiec tłuſtych
ſześć/ á prze mię też ptáki gotowano/
á dźieśiątego dniá wſzytkim hoynie
winá dawano: A wſzákożem śię nie
vpominał obroku ktory miał przydź
ná Kśiążę/ ábowiem był ten lud ob-
ćiążon niewolſtwem wielkim.
19. Wſpomniż ná mię o Boże moy
tym dobrym/ záthoćmkolwiek ia
czynił ludowi temu.

Kápitu. 6.

1. Powtorne budowánie przekázáia. 6. Liſt Sánabálláthow do Nehemiaſzá. 8. Odpowiedź Nehemiaſzowá. 12. Nehemiaſz nie dawa śię odſtráſzáć fáłeſznym Prorokom od roboty.

Przydáło śię
1. pothym gdy vſły-
ſzał Sánáballáth
Thobiaſz y Geſem
Arábczyk/ y ini nie-
przyiaćiele náſzy że-
chmy dobudowáli muru/ á iuż w
nim żadnych roſpádlin nie było/ cho-
ćiaż ieſzcze w ten czás nie były poſtá-
wione wrotá w bránách.
2. Tedy Sánábálláth y Geſem po-
ſłáli do mnie z thym poſelſtwem/
Przyidźi á porádźimy śię miedzy ſo-
bą we wśiách ktore ſą ná rowninách
Ono/ A oni mnie myſlili vczynić co
złego.
3. A przethożem ia do nich wypra-
wił poſły ktorzyby im powiedźieli/
Záczałem wielką robotę á przetoż o-
deydź nie mogę: Bo przeczżeby miá-
łá przeſtáć tá robotá iesliby ch ia opu-
śćiwſzy ſzedł do was?
4. Thedy po cztery kroć przyſłáli do
mnie w teyże rzeczy/ álem ia im táko-
że rownie odpowiedźiał.
5. Potym ieſzcze Sánábálláth po-
ſłał do mnie piąty kroć z tymże poſel-
ſtwem ſługę ſwego kthory miał liſt
otworzony.
6. Ná ktorym to było nápiſano/ Ieſt
ten poſłuch miedzy ludźmi/ co też y
A Geſmu powieda/ Zethy y z Zydy — A Niektorzy czyta-
myſliſz śię ſprzećiwić/ y dla tego pobrá- — ią Geſem.
wnieſz mu-

wnieſz murow ábyś był Krolem ich/
y ine rzeczy tákowe.
7. Ktemuś ieſzcze poſtánowił Pro
roki ktorzyby o tobie opowiedáli w
Jeruzálem mowiac/ Żeś ieſt Kro-
lem w Judżie: A przetoż teraz doy-
dżie to do krolá: Przydżże tedy á po
radźmy ſie miedzy ſoba.
8. Alem ia poſłał do niego z tymi ſło
wy/ nie dżieie ſie ták iáko ty powie-
daſz/ ále to ſam ſobie wymyſlaſz.
9. Abowiem oni wſzyſcy ſtráſzyli
nas mowiac/ Niechać vſtána rece
ich od roboty áby nie byłá dokończo-
ná: A przetoż teraz o Boże vtwierdz
rece moie.
10 Potymem ia przyſzedł do domu
Semáiaſzá ſyná Deláie° ſyná Metá
beelowego ktory był w zámknieniu/
ktory mi rzekł/ Zeydźmy ſie do domu
Bożego w poſrzod Kośćiołá/ zam
knimy ſz o ſobie drzwi ie°/ ábowiem
ći przyda chcac ćie zábić/ á they nocy
przyda áby ćie zámordowáli.
11. Alem ia odpowiedźiał/ Izali kto
táki iákim ia ieſt vćiekáć ma? Izali
kto tákowy iákim ia ieſt ma wnidż
do Kośćiołá á [B] bronić zdrowia ſwe
go? Żadnym obyczáiem nie wnide.

B Drudzy wykłádáią/ A bedac iym/ Co ták rozumieią niemoże tho być że by go Bog zábić nie miał gdyby ko ściol zgwałcił.

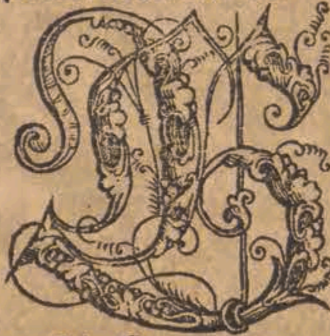
12. Y poznałem ia że go Bog nie po-
słał áby ku mnie prorokował/ ále iż
go Thobiaſz y Sánábálláth náieli.
13. Abowiem on był dla tego przená
iet ábych ſie ia vlęknawſzy to vczy-
nił y zgrzeſzył/ á iżby o mnie wſze-
dżie zła ſłáwe puśćili ktoraby mi ná
oczy zárzucáli.
14 Pomniż o Boże moy ná Tobiaſzá
y Sánábállatá co oni czynili/ tákże
ná Noádye prorokinia/ y ná ine pro
roki ktorzy mie ſtráſzyli.
15. A ták ieſt doprawion mur dwu-
dżieſtego y piathego dniá Mieſiacá
[C] Elul/ po piećdżieſiatym y wtorym
dniu.

C Then Mieſiac ieſt Sierpien.

16. To gdy vſłyſzeli wſzyſcy nieprzy-
ćiele náſzy/ zlęknawſzy ſie wſzyſcy ná
rodowie okoliczni/ vpádli w my-
ſlách ſwych/ á poználi że thá ſpráwá
byłá od Bogá náſzego.
17. Tychże też czáſow niektorzy zac-
nieyſzy w Judżie czeſto ſwe przeſyłá
li liſty do Thobiaſzá/ á záſie od Tho
biaſzá przynoſzono do nich liſty.
18. Abowiem wiele ich w Judżie było
co ſie z nim ſprzyſiegli/ gdyż on był
żięćiem Secheniaſzá ſyná Arácho-
wego/ á ktemu ſyn iego Johánán po
iał był corke Meſullámá ſyná Bárá
chiaſzowego.
19. Ktemu przedemna zálecáli dobroć
iego/ á potym słowá moie ná ſtro-
nie przenoſili do niego/ A Thobi-
aſz poſyłał liſty ſtráſzac mie.

Kapitu. 7.

1. Dobudowawſzy murow poſthanawia ſtraż Nehemiaſz. 5. Oblicza ludz kthory ſie wroćił z wiezienia.



1. * Gdy tedy mury zbudo- * Ekle.49.v.15.
wáne były/ po
ſtháwiłem y
wrotá/ kthe-
mu poſtáwiłē
wrotne Spie
waki y Lewithy.
2. Nád tom roſkazał Hánániemu
brátu memu/ y Hánániaſzowi ſtá-
roſćie zamku Jerozolimſkiego/ ábo
wiem ten był człowiek wierny y bo-
iacy ſie Bogá nád wiele inych.
3. A powiedźiałem thak/ Niechay
brany Jerozolimſkie otworzone nie
bywaia áż ſłońce ogrzeie/ á poki ie-
ſzcze ſtraż bedźie ſtałá/ áby zámyká-
no brany y mocnie opátrzono: Y po
ſtánowiłem ſtraż z mieſzczánow Je
rozolimſkich/ káżde° ná mieſcu ſwo
im y przećiw domowi iego.
4. A było miaſtho bárzo ſzerokie y
wielkie/ á ludu w nim bárzo máło/ y
domy nie pobudowáne.
5. Podał ktemu Bog moy do ſercá
me°/ ábych zebrał przednieyſze y prze
łożone/ y lud poſpolity żeby podług
narodow ſwych obliczeni byli: Ná-
lazłem thež y Kśiegi narodu onych
ktorzy przedtym przyſzli/ y nálazłem
w nich ten ſpiſek.
6. † Ci ſa ludźie kráiny náſzey ktorzy † w.3.Ezdr.2.v.
przyſzli z zágnánia ktore był záwiodł
Nábuchodonozor Krol Bábilońſki
á wroćili ſie do Jeruzálem y do Ju-
dy káżdy do miaſtá ſwego.
7. A przyſzli z Zorobabelem/ Jeſuá/
Nehemiaſz/ Azáryaſz/ Ráámiaſz/
Náhámáni/ Márdocheuſz/ Bel-
ſán/ Meſfáráth/ Begniaſz/ Ná-
hum/ Bááná: Przythym liczbá lu-
du poſpolitego tá ieſt.
8. Synow Fároſowych/ dwá tyſia
cá ſto ſiedmdżieſiat y dwá.

Synow

9. Synow Sáfátyaſzowych/ trzy
ſtá ſiedḿdźieſiat y dwá.
10 Synow Areaſzowych/ ſześć ſet
piećdźieſiat y dwá.
11. Synow Fáátmoábowych / ſy-
now Jeſuy y Joábá / dwá thyśiacá
ośḿ ſet y ośḿnaśćie.
12. Synow Elámowych/ tyśiac dwie
śćie piećdźieśiat y czterzey.
13. Synow Zethuowych/ ośḿ ſeth
czterdźieśći y pieć.
14 Synow Záchaiowych/ ſiedḿ ſet
y ſześćdźieśiat.
15. Synow Bánnuiowych/ ſześć ſet
czterdźieśći y ośḿ.
16. Synow Bebáiowych/ ſześć ſeth
dwádźieśćiá y ośḿ.
17. Synow Azgádowych/ dwá tyśia-
cá ſześć ſet dwádźieśćiá y dwá.
18. Synow Adonikámowych ſześć
ſet ſześćdźieśiat y ſiedḿ.
19. Synow Beguáiowych/ dwá ty-
śiacá ſześćdźieśiat y ſiedḿ.
20 Synow Adynowych/ ſześć ſeth
piećdźieśiat y pieć.
21. Synow Atherowych co poſzli z
Ezechiaſzá/ dźiewiećdźieśiat y ośḿ.
22 Synow Háſem/ trzy ſtá dwádźie-
śćiá y ośḿ.
23 Synow Bezáiowych/ trzy ſthá
dwádźieśćiá y czterzey.
24 Synow Hárefá/ ſto y dwánaśćie.
25 Gábáonitow/ dźiewiećdźieśiat y
pieć.
26 Betlehemczykow y Nethofátczy-
kow ſto ośḿdźieśiat y ośḿ.
27 Anátotheczykow/ ſto dwádźie-
śćiá y ośḿ.
28 Mężow z Betházmáwetu/ czter-
dźieśći y dwá.
29 Mężow z Káryáthyárym/ Cefi-
rothzykow y Berothzykow/ ſiedḿ
ſet czterdźieśći y trzey.
30 Mężow z Rámy y z Gábáá/ ſześć
ſet dwádźieśćiá y ieden.
31. Mężow z Machmás ſto dwádźie-
śćiá y dwá.
32 Mężow z Bethel y Háy/ ſto dwá-
dźieśćiá y trzey.
33 Mężow z Nebá drugiego/ pieć-
dźieśiat y dwá.
34 Mężow z Elámá drugiego/ ty-
śiac dwie śćie piećdźieśiat y czterzey.
35 Synow Háremá/ trzy ſtá y dwá-
dźieśćiá.
36 Synow Jerechoná/ trzy ſtá czter-
dźieśći y pieć.
37 Synow Lodhádydáy Oná/ ſiedḿ
ſet dwádźieśćiá y ieden.
38 Synow Senáá/ trzy tyśiace dźie-
więć ſet y trzydźieśći.
39 Káplanow ſynow Jedáiaſzowych
z domu Jeſuy / dźiewięć ſeth ſiedḿ-
dźieśiat y trzey.
40 Synow Emmerowych / tyśiac
piećdźieśiat y dwá.
41 Synow Fáshurowych / thyśiac
dwieśćie czterdźieśći y ſiedḿ.
42 Synow Hárymowych / tyśiac y
ſiedḿnaśćie.
43 Lewitow ſynow Jeſuy y Kádmi-
elá z ſynow Hedyaſzowych / ſiedḿ-
dźieśiath y czterzey.
44 Spiewakow ſynow Azáfowych
ſto czterdźieśći y ośḿ.
45 Odźwiernych ſynow Sellumá/
ſynow Aterá/ ſynow Telmoná/ ſy-
now Akkubá/ ſynow Hátytá/ ſynow
Sobáiá/ ſto trzydźieśći y ośḿ.
46 Z Nathyneyczykow/ ſynowie So-
há/ ſynowie Háſufá/ ſynowie Teb-
báothá.
47 Synowie Cerośá/ ſynowie Syá
ſynowie Fádoná.
48 Synowie Lebáná/ ſynowie Há-
gabá/ ſynowie Selmáiá.
49 Synowie Hánáná/ ſynowie Gád-
delá/ ſynowie Gáherá.
50 Synowie Ráátaſzá/ ſynowie Rá-
zyná/ ſynowie Nekodá.
51. Synowie Gezemá/ ſynowie Azá-
ſynowie Fáſeaſzá.
52 Synowie Beſáiá/ ſynowie Mu-
nimá/ ſynowie Nefuſſymá.
53 Synowie Bákbuká/ ſynowie Há-
kufá/ ſynowie Hárhurá.
54 Synowie Beſlothá ſynowie Má-
hidá/ ſynowie Hárſá.
55 Synowie Berkośá/ ſynowie Sy-
ſárá/ ſynowie Themá.
56 Synowie Názyaſzá ſynowie Há-
tyfá.
57 Synowie ſlug Sálomonowych/
ſynowie Sotháiá/ ſynowie Sofe-
rethá/ ſynowie Fárydá.
58 Synowie Jáhálá/ ſynowie Dár-
koná/ ſynowie Geddelá.
59 Synowie Sáfátyaſzá/ ſynowie
Háthylá/ ſynowie Focherethá Se-
báimczycy ſynowie Amoná.
60 Wſzytkich Náthyneyczykow y ſy-
now ſlug Sálomonowych/ trzy ſtá
dźiewiećdźieśiat y dwá.
61. A ćie ſą ktorzy wyſzli z Thelme-
lá Thelhárſá Cherubá/ Addoná/ y
z Emmerá/ á nie mogli pokázáć do-

mu oycow

mow oycow swoich y narodu swe/
go ieſliż byli z Izráelá.
62 Synow Dálaiaſzowych/ſynow
Thobiaſzowych/ſynow Nekodá/
ſześć ſet czterdźieśći y dwá.
63 A z Káplanow/ſynowie Hábiá/
ſzowi ſynowie Akkoſowi/ſynowie
Berzelláiowi/ktory był wźiął ſobie
żonę z corek Berzelláiá Galáádtzyká
y wezwan ieſt imieniem ich.
64 Ci ſzukáli opiſánia narodu ſwe/
go/ále nie náleźli/y zrzuceni ſą z ká/
płáńſtwá.
65 Ktorym zákazał Atherſátá áby
nie iadáli z rzeczy poświeconych/áż
by ſtał káplan z Vrym y z Tummim
66 A wſzytkiego zgromádzenia po/
ſpolu było czterdźieśći tyśiecy/dwá
tyśiacá/trzy ſtá y ſześćdźieśiat.
67 Oprocz ſługy ſłużebnic ich/kto/
rych było śiedm tyśiecy trzy ſtá trzy/
dźieśći y śiedm: A było theż z nimi
Spiewakow y Spiewaczek dwie
ście czterdźieśći y pieć.
68 Koni ich było śiedm ſet trzydźie/
śći y ſześć: A Mułow dwieśćie czter
dźieśći y pieć.
69 Wielbłądow cztery ſtá trzydźie/
śći y pieć: A Osłow ſześć tyśiecy śiedm
ſet y dwádźieśćiá.
70 A niektorzy przednieyſzy z do/
mow dáli nárobotę: Atherſathá do
ſkárbu dał złotá tyśiac łotow/kub/
kow piećdźieśiat/ſzat Káplańſkich
pieć ſet y trzydźieśći.
71. Kilká też z tych ktorzy byli przed/
nieyſzymi z domow/dáli ná roboty
do ſkárbu/złotá dwádźieśćiá tyśiecy
łotow/á śrebrá dwá tyśiacá y dwie
śćie grzywien.
72 Nád to co ludu oſtátek dáło/by/
ło złotá dwádźieśćiá tyśiecy łotow/
śrebrá dwá tyśiacá grzywien/á ſzat
káplańſkich ſześćdźieśiat y śiedm.
73 A ták mieſzkáli Káplani/Lewi/
towie/Odźwierni/Spiewacy y
lud poſpolity Nátyneytzycy/y wſzyt
ko Izráel po mieśćiech ſwoich: Y ná
ſtał Mieśiac śiodmy/á ſynowie I/
zráel ſcy byli w mieśćiech ſwoich.

KApitu. 8.

1. Lud zebrawſzy czytha Ezdraſz Zakon przed nimi używáiac vrzędu w zakonie ná uczonego. 9. Cieſzy lud ſmetny gdy ſłuchá li zakonu. 12. Weſele wielkie w Izráelu dla poznánia woley Bożey z Zakonu. 13. Swie to Kuczek obchodzą Zydowie. 18. Czytáią kśięgi Zakonu.

1. ZEbráł ſie te
dy wſzythek lud
ſpolu ná plác
co był przed brá
ná Wodną/á
rzekli do Ezdrá
ſzá piſárzá áby
przynioſł kśięgi Zakonu Mojżeſzo/
wego/ktory był podał Pan Izrá/
elitom.
2. A przetoż Ezdraſz Káplan przy/
nioſł Zakon przed ono zgromadze/
nie ták mężow iáko y niewiaſt/y w/
ſzytkich ktorzy iedno ſłucháiac temu
zrozumieć mogli/A to ſie dźiało pir
wſzego dniá Mieśiaca śiodmego.
3. Y czythał w nim ná onym plácu
przed Braną Wodną od poranku áż
do południá przed mężmi y niewiá/
ſtámi/y przed tymi co mu zrozumieć
mogli/á wſzytek lud z pilnośćią ſłu
chał kśiąg Zakonu.
4. Stánął tedy Ezdraſz piſarz ná
ſtolicy drzewiáney ná to zgotowá/
ney/á podle niego ſtánął Máthátyá
aſz/Semeiaſz/Aniaſz/Vryaſz/Hel
kiaſz/y Máázyaſz po práwey ſtronie
iego/á po lewey záś/Pádáiáſz/Mi
ſáel/Melchiaſz/Háſum/Háſbádá/
ná/Zácháryaſz y Meſullam.
5. Y otworzył Ezdraſz piſarz kśie/
gi przed wſzytkim ludem/ábowiem
ſtał ná wyżſzym mieſcu nád inymi/
A gdy ie otworzył powſtał wſzytek
lud.
6. Y chwalił Ezdraſz Páná Bogá
wielkiego/á odpowiedźiał wſzytek
lud/Amen/amen/podnoſząc rece
ſwoie/A potym kłániáiac ſie áż ku
żiemi/chwalili Páná.
7. Ale Jeſua/Báni/Serebiaſz/Já
min/Akkub/Sábetái/Odyaſz/Má
ázyaſz/Celithá/Azáryaſz/Jozábad/
Hánán/Fálaiaſz/y Lewitowie/ná
pominali lud áby pilnie ſłucháli Za
konu/á lud też ſtał ná mieyſcu ſwo
iem.
8. Y czytáli w Kśięgách w Zakonie
Bożym/iaśnie á doſtátecznie wyprá
wuiac wyrozumienie iego/ták iż ro
zumieli co im czytano.
9. Zátym rzekł Nehemiaſz (ktorego
też zową Aterſathá) y Ezdraſz Ká
plan/y piſarz/y Lewitowie ktorzy
vczyli lud/do wſzytkiego ludu/Dźi
ſieyſzy dźień świety ieſt Pánu Bogu
wáſzemu/nie bądźćież ſmethni áni

płáczćie/

pláczćie: Abowiem płákał lud wſzy-
tek ſłyſząc słowá Zakonu.
10 A przetoż rzekł do nich / Idźćież
á iedźćie rzeczy tłuſte / y piyćie rzeczy
ſłodkie / á poſyłayćie tym czaſtki kto-
rym nic nie nágotowano / ábowiem
ći dźień dźiśieyſzy ieſt świety Pánu
Bogu wáſzemu: Nie fráſuyćież śie /
ábowiem weſele Páńſkie ieſt moc
wáſzá.
11. Ktemu y Lewitowie czynili mil-
czenie miedzy wſzytkim ludem mo-
wiąc / Milczćież ábowiem ći dźień ten
świethy ieſt / nie chćieyćież być ſmet-
nemi.
12. A ták śie rozſzedł wſzytek lud áby
iedli y pili / y inym czaſtki poſyłáli / á
iżby śie wielkiem weſelem weſelili /
Abowiem wyrozumieli byli słowá
ktorych ich vczono.
13. Názáiutrz potym zebráli śie przed-
nieyſzy z domow oycowſkich ze w-
ſzytkiego ludu / Kápłani y Lewito-
wie do Ezdraſzá piſárzá áby ie v-
czył słow Zakonu.
14 Y náleźli nápiſano w Zakonie kto-
ry Pan roſkazał przez Moiżeſzá / á-
by ſynowie Izráelſcy mieſzkáli w na-
miećiech w Swieto Mieśiącá śiod-
mego.
15. A iżby to opowiedźiano y obwo-
łano we wſzytkich ich mieśćiech y w
Ieruzálem tymi słowy / Wynidźćie
ná gorę á nánośćie gáłęźiá oliwne-
go / gáłęźia ſoſnowego / gáłęźia mir-
towego / gáłęźia pálmowego / y gałę-
źia drzewá geſtego / ábyśćie poczyni-
li Kuczki iáko nápiſano ieſt.
16. Tedy wyſzedł wſzytek lud / á no-
śili y poczynili ſobie kuczki káżdy ná
dáchu ſwoim / y w śieniách ſwoich /
y w śieniách domu Bożego / y ná plá-
cu przed brana wodna / tákże y przed
brana Efráim.
17. Ono tedy wſzytko zgromádzenie
ktorzy śie wroćili z więźienia poczy-
nili kuczki / y śiedźieli pod nimi / ábo-
wiem tego nie czynili ták ſynowie I-
zráelſcy od czáſow Iozuego ſyná Nu-
nowego áż do dniá tego: Y było tám
bárzo wielkie weſele.
18. Czytał tedy Ezdraſz kśiegi Zá-
konu ná káżdy dźień / począwſzy od
pierwſzego dniá áż do oſtáteczne go
Y przez śiedm dni obchodźili Swie-
to / á oſmego dniá było [A] zgromádze-
nie wedle zwyczáiu.

[A] To ieſt / iż ludźie przeſtáwáli od wſzythkich robot y pracey.

KApitu. 9.

1. Lud pokuthuiący opuſzcza żony poiete z obcych narodow y wyznawa grzech ſwoy. 6 Chwali y błogosławi Páná Nehemiaſz. 7. Dobrodźieyſtwá Boże przećiw Izráelitom 16. Niewdźieczność ich y ſproſne grzechy 19. Miłośierdźie y dobrodźieyſthwá Boże przećiwko ludowi Izráelſkiemu / á nie-wierność y vpor ich. 20. Duch Boży náuczyćiel. 33. Spráwiedliwy Bog y prawdźiwy / 38. Lud przymierze czyni z Pánem.

1. TOthym dniá
dwudźieſte° czwar-
tego tegoż Mieśiá-
cá zebráli śie ſyno-
wie Izráelſcy y po-
śćili / oblekſzy śie
w wory y poſypawſzy śie prochem.
2. A odłączyli śie ći ktorzy byli z na-
rodu Izráelſkiego od wſzytkich ob-
cych / á ſtánawſzy czynili wyznánie
grzechow ſwoich / y nieprawośći
oycow ſwoich.
3. Y ſtali ná mieyſcách ſwych / á czy-
tano im kśiegi Zakonu Páná Bogá
ich cztery kroć przez dźień / kedy thęż
[A] cztery kroć wyznawáli y chwalili
Páná Bogá ſwego.
4. Tedy ſtánęli ná ſtolicy Lewitow
Ieſua / Báni / Kádmiel / Sebáni-
aſz / Bunni / Serebiaſz / Báni / y Che-
náni / á wołáli głoſem wielkim do
Páná Bogá ſwego.
5. Y mowili Lewithowie / Ieſua /
Kádmiel / Báni / Háſábniaſz / Sere-
biaſz / Hodáiáſz / Sebniaſz y Fátaiaſz
Ey nuż chwalćie Páná Bogá wá-
ſzego ná wieki wieczne / á niech bło-
goſłáwione bedźie imię máieſtatu
twego nád wſzelkie błogoſłáwień-
ſtwo y chwałe.
6. Tyś ieſt ſam Pánem ktoryś ſprá-
wił niebo y mocy niebieſkie ze wſzyt-
kimi ich zaſtępy / źiemię y wſzytko co
kolwiek ieſt ná niey / morzá y wſzyt-
ki rzeczy ktore w nich ſą / á ty wſzyt-
ko to ożywiaſz / y ćiebie chwali wſzy-
tek niebieſki zaſtep.
7. Thyś ieſt ſam o Pánie Bogiem /
ktoryś wybrał Abrámá / á wywio-
dłeś go z Vr Cháldeyſkiego / á da-
łeś mu imię Abráhám.
8. Y nálazłeś ſerce iego wierne prze-
ćiwko tobie / y vczyniłeś z nim przy-
mierze á dałeś mu źiemię Chánáney-
ſką / Hetheyſką / Amoreyſką / Fere-
zeyſką / Iebuzeyſką / y Gergezey-
XY ſką / áby ś

[A] To ieſt wyznawáli beſpiecznie przed Pánem złośći ſwe / y złośći oycow ſwoich.

ſka/ábys ia podał potomſtwu iego/
Y vczyniłes doſyć ſłowu twemu/ á
bowiemes ieſt ſpráwiedliwy.
⁊ w.2.Mo.3.v.2.y.14. 9. ⁊Widziałes też vtrapienie oycow
náſzych w Egiptcie/á wyſłuchałes
wołánia ich v Morzá Czerwonego.
10 Nád tos okázował znáki y cudá
nád Fáráonem/y nád wſzemi ſługá
mi iego/ tháksey nád wſzytkim lu/
dem w ziemi iego: Abowiemes thy
znał iáko ſie hárdzie przećiw im zá/
chowáli/ Y vczyniłes ſobie ſławne
imie/iáko ſie to dźiś okazáło.
♀ w.2.Mo.14.v.21.y.28. 11. ♀Rozdźieliłes też morze przed ni
mi áby przeſzli pośrzodkiem iego po
ſuſzy: A ty ktorzy ie gonili wrzući/
łes w głębokośći/ iáko gdy kto wrzu
ći kámień w wody głębokie.
* w.2.Mo.13.v.21. 12. *A prowádźiłes ie w ſłupie obło
kowym przez dźień/á w ſłupie ognio
wem przez noc/ ábys im oświecał
drogę po ktorey ſzli.
† w.2.Mo.19.v.18. W 5.Mo.4.v.11. 13. †Potymes zſtąpił ná gorę Synái y
mowiłes do nich z niebá/á dałes im
ſądy ſpráwiedliwe/práwá prawdźi
we/vſtáwy y roſkazánia bárzo dobre
14 Oznaymiłes im też Sábát twoy
świety/á podałes im przykazániá/
vſtáwy y Zakon przez Moizeſzá ſłu
żebniká twego.
⁄⁄ w.2.Mo.16.v.13.y.17.v.6. W 4.Mo.20.v.11. 15. ⁄⁄Nád tos im dał chleb z niebá czá
ſu głodu ich/ Y wywiodłes im wo
dę z opoki w prágnieniu ich: A roſka
załes im wnidź á poſieść ziemie te/
B To ieſt/ kthorąś im pod przyſięgą obiecał. ná kthorąs [B] podniosł rękę twą iżes
im ią dáć miał.
16. Ale oni y oycowie náſzy ſwowol/
nie ſie spráwowáli/ y zátwárdźili
kárk ſwoy/ nie ſłucháli roſkazánia
twego.
17. Y owſzem nie chćieli być posłuſzni
áni pámiętáli ná ony cudá twoie kto
res z nimi czynił/ ále zátwárdźili
kárk ſwoy/y obráli ſobie wodzá áby
ſie wroćili w niewolą ſwoię w ſwo
iey krnabrnośći: Ale ty o Boże miło
ſierny/łáſkáwy/dobrotliwy/ćierpli
wy/y wielkiego miłoſierdźia/nie o/
puśćiłes ich.
♀ w.2.Mo.32.v.4. 18. ♀Y gdy ſobie spráwili Ćielcá vla
nego á mowili/Ten ieſt Bog twoy
ktory ćie wywiodł z ziemie Egipth
ſkiey/á dopuśćili ſie wielkiego bluz/
nierſtwá.
19. Tedy thy iednák z wielkiego miło
ſierdźia twego nie opuśćiłes ich ná
puſzczy/ ábowiem ſłup obłokowy
we dnie nie odſthępował od nich
prowádząc ie we dnie w drodze/áni
ſłup ogniowy w nocy ktory im o/
świecał drogę ktorą ſzli.
20 Nád to Duchá twoiego dobre/
go dałes im áby ich vczył/ y manny
twoiey nie odiałes od vſt ich/ dałes
im y wodę w prágnieniu ich.
21. Chowałes ie ná puſzczy przez czter
dźieśći lat/ták iż im nic nie doſtawá
ło/ſzáty ich nie zwiotſzáły/ áni no/
gi ich nápuchnęły.
22 Ktemus im dał kroleſtwá y ná/
rody/ roſproſzywſzy ie po inych zie/
miách/*y poſiedli ziemię Seoná/y * w.4.Mo.21.v.21.
ziemię królá z Heſebon/y ziemię Og y.33.
Królá z Báſán.
23 Rozmnożyłes ſyny ich iáko gwia
zdy niebieſkie/ á wwiodłes ie do zie
mie ktorąs obiecał oycom ich iż oni
mieli wnidź do niey y poſieść ią.
24 A ták przyſzli ſynowie ich/y poſie
dli ziemię/ á tys poráził przed nimi
Chánáneyczyki mieſzkáiące w oney
ziemi/ á podałes ie w ręce ich ſpołu
z Krolmi ich y z ludem oney ziemie/
áby ſie z nimi obchodźili wedle wo/
ley ſwoiey.
25 Pobráli też miáſtá obronne y zie/
mię rodzáyne/ poſiedli domy pełne
wſzego dobrá/ſthudnie pokopáne/
winnice/ſády oliwne/y drzew ro/
dzáynych wielkie mnoſtwo: A ták ie
dli y byli náſyceni/y otyli/ á żyli w
roſkoſzy z twoiey wielkiey dobrotli/
wośći.
26 A ták oni wzruſzywſzy ćię ku gnie
wu ſprzećiwili ſie tobie/ y odrzućili
Zakon twoy od ſiebie/ Proroki thez
twoie pomordowáli ktorzy ſie ſtárá
li oświádczáiąc ſie áby ie mogli przy
wieść do ćiebie/ Y ták ſie dopuſzczáli
wielkich wſzetecznośći.
27 A przetożes ty podał ie w moc nie
przyiaćiołom ich ktorzy ie vćiſkáli/ á
gdy czáſu vćiśnienia ſwego záwołá
li do ćiebie/ thedys ie ty wyſłuchał z
niebá/ á podług wielkiego miłoſier/
dźia twego dawałes im wybáwićie
le/ktorzy ie wybáwiáli z rąk nieprzy
iaćioł ich.
28 A gdy mieli trochę odpoczynie/
nia/tedy záſie złośći broili przed to/
bą/ á przetożes ty ie podawał w rę/
ce nieprzyiaćiołom ich ktorzy nád ni
mi zwierzchnośći vżywáli: Lecz gdy
ſie powtore náwroćiwſzy wołáli do
ćiebie/ wyſłuchałes ie z niebá/ á wy/
báwiałes

báwiałeś ie wedle miłoſierdźia twe
go przez wiele czáſow.
29 Y nápominałeś ie chcąc ie przy⸗
wieść ku Zakonowi twemu: Ale ſię
oni hárdźie ſpráwowáli/ á nie ſłu⸗
cháli roſkazánia twe°/ owſzem grze
ſzyli przećiw ſądom twoim/ † ktore
gdyby człowiek pełnił będźie w nich
żył/ á niechćieli poddáć rámion ſwo
ich/ y záthwárdźili kárk ſwoy á nie
chćieli ſłucháć.

† w. 3. Mo. 18. v. 5. Ezechi. 10. v. 11. Rzym. 10. v. 5. Gal. 3. v. 12.

30 A wſzákożeś im ty folgował przez
wiele lat/ oświádczáiąc ſię przećiw
ko nim Duchem twym przez Proro
ki twoie/ á cóż gdy oni nie ſłucháli/
A przetożeś ie thy podał w ręce na
rodom pogránicznym.
31. Aleś ich dla wielkiego miłoſier⸗
dźia thwego nie wytráćił dokońcá/
ábowiemeś ieſt Bog łáſkáwy y miło
ſierny.
32 ° A przetoż teraz Boże náſz/ Boże
wielki możny y ſtráſzliwy/ ktory ſtrze
żeſz przymierza y miłoſierdźia/ nie
lekceż ſobie pokłáday tego wſzytkie
go vtrapienia ktore ogárnęło nas y
Krole náſze/ Kśiążętá náſze/ Kápła
ny/ Proroki/ y oyce náſze/ y wſzytek
lud twoy/ ieſzcze zá czáſow krolow
Aſſyriyſkich áż y do tego dniá.

° Wyſſey. 1. v. 5. Dániel. 9. v. 4.

33 Abowiemeś ty ieſt ſpráwiedliwy
we wſzytkim tym co ſię nam przydá
ło/ gdyżeś to ſłuſznie vczynił/ żeś
my ſię złośćiwie ſpráwowáli.
34 Krolowie náſzy/ Kśiążętá náſze/
Kápłani náſzy y oycowie náſzy nie
czynili doſyć Zakonowi twemu/ á⸗
ni byli pilni roſkazánia twego/ áni
świádectw kthoremiś ſię oświád⸗
czał przećiwko nim.
35 Ktemu oni w kroleſtwie ſwoim
y w tey thák wielkiey dobrotliwośći
ktoraś im okazał w źiemi przeſtro⸗
ney y rodzáyney/ kthorąś im był dał
nie ſłużyli tobie/ áni ſię odwroćili
od vczynkow złośćiwych ſwoich.
36 Oto my dźiś ieſtechmy niewolni⸗
ki w źiemi ktorąś dał oycom náſzym
áby z niey pożywáli owocow y do⸗
bráiey/ otochmy ſą w niey niewol⸗
niki.
37 Táć wielkie dochody ſwe wydá⸗
wa Krolom/ ktoreś ty poſtánowił
nád námi dla grzechow náſzych kto
rzy pánuią nád ćiáły náſzymi y doby
tki náſzemi według ſwey woley/ y ie
ſtechmy w wielkim vćiśnieniu.
38 A wſzákoż my będąc we wſzytkim
tym/ czyniemy z tobą przymierze mo
cne y zápiſuiemy ie/ ná ktore ſię pod⸗
piſáli Kśiążętá náſze/ Lewithowie
náſzy/ y Kápłani náſzy.

Kapitu. 10.

1. Imioná thych ktorzy ſię podpiſáli pod przymierze. 29. A co Pánu lud obiecał przy przymierzu.

1. Tyć ſą imio⸗
ná tych co ſię pod
piſáli/ Nehemiaſz
Atárſatá ſyn Há⸗
cháliaſzow y Se⸗
dekiaſz.
2. Sáráiaſz/ Azáryaſz/ Jeremiaſz.
3. Fáshur/ Amáryaſz/ Melchiaſz.
4. Hátus/ Sebeniaſz/ Melluch.
5. Hárym/ Merymuth/ Obdyaſz.
6. Dániel/ Genthon/ Báruch.
7. Moſollám/ Abiaſz/ Miámin.
8. Máázyaſz/ Belgaiaſz/ Semáí⸗
aſz/ A ći byli Kápłani.
9. A Lewitowie záſię/ Jeſua ſyn A⸗
zániaſzow/ Bennui z ſynow Henál⸗
dádowych y Kádmiel.
10 Bráćia też ich Sebeniaſz/ Odáí⸗
aſz/ Celitá/ Fáláiaſz/ Hánán.
11. Michá/ Rohob/ Háſebiaſz.
12. Záchur/ Serebiaſz/ Sábániaſz.
13. Odáiaſz/ Báni/ Báninu.
14 Przednieyſzy też z ludu/ Fáros/
Fáháthmoáb/ Elám/ Záth/ Báni.
15. Bonni/ Azgád/ Bebái.
16. Adonáiaſz/ Begoái/ Adyn.
17. Ater/ Ezechiaſz/ Azur.
18. Odáiaſz/ Háſum/ Bezái.
19. Háref/ Anáthoth/ Nebái.
20 Megfiaſz/ Moſollám/ Házyr.
21. Meſyzabel/ Sádok/ Jaddua.
22 Feltyaſz/ Hánán/ Anáiaſz.
23 Ozeaſz/ Hánániaſz/ Háſub.
24 Alohes/ Fálea/ Sobek.
25 Rehum/ Háſebná/ Mááſyaſz.
26 Achiaſz/ Hánán/ Anán.
27 Melluch/ Hárym/ Bááná.
28 Y ini z ludu/ z Kápłanow/ z Le⸗
witow/ z Odźwiernych/ z Spiewa
kow/ z Náthyneyczykow y wſzyſcy
ktorzy ſię odłączyli z poſtronnych na
rodow ku Zakonowi Bożemu/ żo⸗
ny/ ſynowie/ y corki ich/ y wſzyſcy
ktorzykolwiek byli przy dobrym ro⸗
zumie.
29 Ci wſzyſcy ná to przyzwaláli y z
bráćią ſwoią/ y z tymi co byli zacnie
ſzy z nich á przychodźili áby przyſięgá

ki pod klatwą iż mieli chodźić w Za-
konie Bożym kthory ieſt dan przez
Moyżeſzá ſługe Bożego / áiż mieli
ſtrzedz y czynić wſzytko roſkazánie
Páná Bogá náſzego ſądy y vſtáwy
iego.
30 A kthemu iżechmy nie mieli dá-
wáć corek náſzych narodom oney źie
mie / ánichmy mieli bráć corek ich ſy
nom náſzym.
31. Jeſliby też narodowie źiemie przy
wiezli thowáry abo tákie zboże w
dźień Sobotny ku przedániu / ábych
my od nich nie bráli w Sábát áni w
dźień świety / przytym ábychmy ro
ku ſiodmego czynili wolność nie wy
ćiągáiąc żadnych dlugow.
32 Nád tochmy vſtáwili ná ſie prá-
wá / ábychmy ſie ſkłádáli ná káżdy rok
po trzećiey części ſykla ku poſłudze
Domu Bogá náſzego.
33 Dla chlebow pokłádnych / dla v-
ſtáwiczney ofiáry / y dla vſtáwicznych
ofiar palonych w Sábáty / w pier-
wſze dni Mieſiącá / y ná świetá vro
czyſte / y ná rzeczy poświecone / y ná
ofiáry zá grzech ku oczyśćieniu Izrá
elá / y ná wſzytki potrzeby Domu Bo
gá náſzego.
34 Rzućiliſmy też loſy miedzy Lewi
ty / Kápłany / y miedzy poſpolſtwo
około przynoſzenia drew / áby były
przynoſzone do Domu Bożego we
dle domow oycow náſzych czáſu ná
znáczonego ná káżdy rok / ku pale-
niu ná Ołtarzu Páná Bogá náſze-
go / iáko ieſt nápiſano w zakonie.
35 Abychmy też znoſili pierworodne
rzeczy z źiemie náſzey / y wſzytki pier
worodne owoce káżdego drzewá do
Domu Bożego ná káżdy rok.
36 Tháktże y pierworodztwá od ſy-
now náſzych y od bydł náſzych / thák
iáko nápiſano ieſth w zakonie / y
pierworodztwá wołow náſzych / y
owiec náſzych / ábychmy ie znaſzáli
do Domu Bogá náſzego / do Kápła
now ſłużących w domu iego.
37 Ktemu pierworodztwá z rzeczy
ſniednych náſzych / y z ofiar poſlubio
nych / y z owocow káżdego drzewá /
winá / oliwy / ábychmy znaſzáli Ká
płanom do ſpiżarń domu Bogá ná
ſzego: Y dźieśiećiny z źiemie náſzey
Lewithom / ktorzy ie będą odbieráć
we wſzythkich mieśćiech gdźiekol-
wiek rolą ſpráwuiemy.
38 A Kápłan ſyn Aaronow będźie
miał cząſtkę z dźieśiećin ktore przy-
chodzą ná Lewity / á Lewithowie
dźieśiątą część z dźieśiećin będą odwo
źić do Domu Bogá náſzego / do ſpi
żarń do ſpiklerzow.
39 Do kthorych będą powinni noſić
ſynowie Izráelſcy / y ſynowie Lewi
pierworodne zbożá / winá / oliwy / A
támże będą naczynia Mieyſcá świe
tego / y Kápłani ſłużący / Odźwier
ni / Spiewacy / A thák ábychmy nie
opuſzczáli Domu Bogá náſzego.

KApitu. XI.

I. Spiſek tych ktorzy mieſzkáli w Jeruzá-
lem znowu ie pobudowawſzy.

1. MIeſzkáli tedy
przednieyſzy z lu-
du w Jeruzálem /
A ini z poſpolſtwá
miotáli loſy / iżby z
nich káżdy dźieśią
thy mieſzkał w Jeruzálem mieśćie
świetym / á dźiewięć części áby mieſz
káli po inych miáſteczkách.
2. Y błogoſłáwiło poſpolſtwo wſzy
tkim mężom ktorzy ſie dobrowolnie
podáli ku mieſzkániu w Jeruzálem
3. A ćić ſą przednieyſzy z oney kráiny
kthorzy mieſzkáli w Jeruzalem (Bo
mieſzkáli też w inſzych mieśćiech Ju
dá / káżdy w máiętnośći ſwey y w mie
śćiech ſwoich / Izráelczycy / Kápła-
ni / Lewitowie / Náthyneyczycy / y
ſynowie ſług Sálomonowych)
4. A ták w Jeruzálem mieſzkáli ći
z ſynow Judſkich y z Beniámitow:
Z ſynow Judſkich / Atháiaſz ſyn
Vzyaſzow / ſyná Zácháryaſzá / ſyná
Amáryaſzá / ſyná Sáfátyaſzá / ſy-
ná Máláleelá: Z ſynow Fáreſowych
5. Mááſyaſz ſyn Báruchow / ſyná
Cholhozá / ſyná Házáiaſzá / ſyná
Adáiaſzá / ſyná Joiárybá / ſyná Zá-
cháryaſzá ſyná Sylonity.
6. Ci wſzyſcy byli ſynowie Fareſowi
mieſzkáiący w Jeruzalem / ábyło ich
cztery ſtá ſześćdźieśiąt y ośm / wſzyt
ko ludźi rycerſkich.
7. A ći byli z Beniámitow / Sellu ſyn
Moſollámá / ſyná Joedy / ſyná Fá-
dáiaſzá / ſyná Koláiaſzá / ſyná Má
áſyaſzá ſyná Etelá / ſyná Ezáiaſzá.
8. A po nim Gábbái / Sellai / ktho-
rych było dźiewięć ſet dwádźieśćiá
y ośm.
9. A Joel Zechry był przełożonym
nád nimi /

nád nimi/ á Judaſz ſyn Senuy był
wtorym w mieśćie po Kśiążećiu.
10 Z Kápłanow záſię/ Jedáiaſz ſyn
Joiárybow/ y Jáchin.
11. Sáráiaſz ſyn Helkiaſzow/ ſyná
Meſullámá/ ſyná Sádoká/ ſyná Me
ráiothá/ ſyná Achithobá/ ktory był
przełożonym w Domu Bożym.
12. A bráćiey ich ktorzy odpráwowá
li roboty kośćielne/ było ośḿ ſet dwá
dźieśćiá y dwá: Adáiaſz też ſyn Jero
hámow/ ſyná Feleliaſzá/ ſyná Amſy
ſyná Zácháryaſzá/ ſyná Feshurá/ ſy
ná Melchiaſzá.
13. A bráćiey iego przednieyſzych z do
mow oicowſkich/ było dwieśćie cztер
dźieśći y dwá: Amáſſái też ſyn Azá-
relow/ ſyná Aházy/ ſyná Moſollá-
mothá/ ſyná Emmerá.
14 Bráćiey też ich ludźi mężnych było
ſto dwádźieśćiá y ośḿ: Nád kthore
mi był przełożonym Zábdyel ſyn nie
ktorego zacnego człowieká.
15. Z Lewitow záſię Semeiaſz ſyn Há
ſubow/ ſyná Azrykámá/ ſyná Háſá
biaſzá/ ſyná Buny.
16. A Sábbáthái y Jozábed byli prze
łożonemi nád tymi robotámi domu
Bożego kthore były z dworu/ A ćić
byli z przednieyſzych miedzy Lewi-
támi.
17. Máthániaſz też ſyn Micháſow/ ſy
ná Zábdy/ ſyná Azáſowego był na-
czelnieyſzy/ á naprzod poczynał mo-
dlitwy: A Bákbucyaſz wtory po nim
z iego bráćiey/ y Abdá ſyn Sámmuy
ſyná Gálálowego/ ſyná Jedytuná.
18. Owa wſzytkich Lewithow było
mieſzkáiacych w mieśćie świętym/
dwieśćie ośḿdźieśiąt y czterzey.
19. Nádto odźwierni byli/ Akkub/
Thelmon y bráćia ich/ co ſtrzegli we
śćia v drzwi/ á thych było ſto ſiedḿ
dźieśiąt y dwá.
20 A drudzy z ludu Jzráelſkiego z
Kápłanow y z Lewitow/ mieſzkáli
we wſzytkich miáſtách Judſkich káż
dy w dźiedzictwie ſwoim.
21. A Nátyneyczycy mieſzkáli ná zam
ku/ á Syáhá y Gáſfá byli przełożo-
nemi nád nimi.
22 A przełożony miedzy Lewity kto
rzy mieſzkáli w Jeruzálem był Azzy
ſyn Bány/ ſyná Háſábiaſzá/ ſyná Má
tániaſzá/ ſyná Micháſá: A z ſynow
Azáſowych ſpiewacy przełożeni by-
li nád opráwą domu Bożego.
23 Abowiem tho mieli roſkazánie
Krolewſkie y mocne poſtánowienie
Spiewacy ná káżdy dźień.
24 Fátáiaſz też ſyn Meſezabelow z ſy
now Zary ſyná Judowego był poru
cznikiem od Krolá we wſzythkich
ſpráwach do poſpolſtwá.
25 Także we wſiách y nád rolámi ich:
Synowie Judſcy mieſzkáli w Káry
áthárbe y we wſiách iego/ w Dy-
bon też y we wſiách iego/ w Káb-
ſeel tákże y we wſiách iego.
26 W Jeſue też/ w Moládá/ w Beth
fálet.
27 W Háſerſuál/ w Berſábee/ y we
wſiách iego.
28 W Sycelek/ w Mochoná/ y we
wſiách iego.
29 W Enremnon/ w Sáráá/ y w Je
rymuth.
30 W Zánoá/ w Odollám/ y we w-
ſiách ich/ W Láchis y ná roláchiego/
w Azeká/ y we wſiách iego/ y mie-
ſzkáli od Berſábee áż do Gehinnom.
31. A Beniámitowie od Gebá/ W
Máchmás/ w Háy/ w Bethel/ y we
wſiach ich mieſzkáli.
32 W Anáthoth/ Nob/ Anánia.
33 W Háſor/ Rámá/ Gethaim.
34 W Kádyd/ Seboim/ Neballát.
35 W Lod/ w Ono/ y w Dolinie rze
mieśnikow.
36 Ale niektorzy z Lewitow mieſz-
káli ná gránicach Judſkich y Benia
minſkich.

KApitu. 12.

1. Liczbá Kápłanow y Lewitow ktorzy z Zorobabelem przyſzli do Jeruzalem. 30. Ktorzy ſámi ſiebie lud y mury poświecáią. 44. Obrano ſtraż do ſkárbow.



Cić ſą Ká
1. płani y Lewi
towie kthorzy
przyſzli z Zoro
babelem ſynem
Sáláthyelo-
wymy z Jeſua
Saráiaſz/ Jeremiaſz/ Ezdraſz.
2. Amáryaſz/ Melluch/ Hátthus.
3. Secheniaſz/ Rehum/ Merymut.
4. Addo/ Genthon/ Abiaſz.
5. Miámin/ Mádyaſz/ Belgá.
6. Semeiáſz/ y Joiáryb/ Jdáiaſz.
7. Sellum/ Amok/ Helkiaſz/ Jedá
iaſz: A ćić byli przednieyſzy z Kápła
now z bráćią ſwą zá czáſow Jeſuy.
8. Lewitowie záſię byli/ Jeſua/ Ben
nui/ Kad-

nui/Kádmiel/Sárebiaſz/Judaſz/
y Máthániaſz ktory był poſtawion
nád pioſnkámi y z bráćią ſwoią.
9. A Bakbucyaſz y Hunni bráćia ich
ſtrzegli vrzędu ſwego.
10 Y vrodźił ſie Jeſuemu Joákim/
á Joákimowi vrodźił ſie Eliáſyb/
á Eliáſybowi vrodźił ſie Joiádá.
11. Joiádźie vrodźił ſie Jonáthán/
á Jonáthánowi vrodźił ſie Jáduá.
12. A zá czáſow Joákimá byli ći naprze
dnieyſzy Káplani z domow ſwych/
z domu Seráiaſzowe°/Meráiaſz/
z domu Jeremiaſzowe° Hánániaſz
13. Z Ezdraſzowego Meſullam / z
Amáryaſzowego Johánan.
14 Z Milichowego Jonáthán / z
Sechániaſzowego Jozef.
15. Z Hárymowego Adná/ z Merá
iothowego Helkái.
16. Z Idáiowego Zácháryaſz/z Gen
thonowego Meſullám.
17. Z Abiaſzowego Zechry/z Miniá
minowego y Moádyaſzowe Felty
18. Z Belgi Sámmua / z Semeia-
ſzowego Jonáthán.
19. Z Joiárybowego Máthánái / z
Jodáiaſzowego Azzy.
20 Z Sálláiaſzowego Kállái/ z A-
mokowego Heber.
21. Z Helkiaſzowego Háſábiaſz / z
Jedáiaſzowego Náthánael.
22 Lewitowie záſie kthorzy byli zá
czáſu Eliáſybá ći ſą/Joiadá / Johá
nán / Jádduá / kthorzy ſą popiſáni
zá przednieyſze z domow / á ći theż
byli Káplany zá Kroleſtwa Dáryu
ſá Perſkiego.
23 A ſynowie Lewi przednieyſzy z
domow ſpiſáni ſą w Kronikach áż
do czáſzow Johánáná ſyná Eliáſy
bowego.
24 Przednieyſzy z Lewithow byli/
Háſábiaſz / Serebiaſz / Jeſua ſyn
Kádmielow y bráćia ich vżywáiąc
vrzędu ſwego w chwaleniu y w wy
ſławiániu według roſkazánia Da
widá mężá Bożego w iednym rze-
dźie przećiw drugiemu.
25 Máthániaſz záſie / Bákbucyaſz/
Obadyaſz/Meſullám / Thelmon/
y Akkub/pilnowáli bran trzymáiąc
ſtraż ná progách ich.
26 A ći byli zá czáſu Joákimá Sy-
ná Jeſuego/ ſyná Jozedekowego/y
zá czáſu Nehemiaſzá Kſiążęćiá/ y
Ezdraſzá Káplaná y piſárzá.
27 Kthemu przy poświącániu mu
ru Jerozolimſkiego zebrano Lewi-
ty ze wſzytkich mieyſc ſwych áby ie
przywiedźiono do Jeruzálem ku po
świącániu y weſelu / y ku czynie-
niu dźięky z śpiewániem / z cymba-
ły/ z ſkrzypicámi/y z Arfámi.
28 Zebráni ſą tedy Spiewacy ták z ro
wnin około Jeruzálem/ iáko też y ze
wśi Nethofáthytſkich.
29 Ktemu z domu Gálgál y z kráin
Gebá y Azmáwet: Abowiem Spie
wacy pobudowáli byli ſobie wśi
około Jeruzálem.
30 Oczyśćieni tedy ſą Kápłani y Le-
witowie á potym też oczyśćili lud/
brány y mur.
31. Potymem roſkazał wniść ná mur
przednieyſzym z Judy/ y rozſtáwi-
łem ie ná dwá rzędy chwalących ro-
ſkazawſzy im idź ku práwey ſtronie
po murze do Brany gdźie gnoy wy
wożono.
32 A zá nimi ſzedł Oſáiaſz y połowi
cá przednieyſzych z Judy.
33 Azáryaſz/ Ezdraſz / Meſullám.
34 Judaſz/Beniámin/Semeiaſz/y
Jeremiaſz.
35 A Káplani z trąbámi / Zácháry-
aſz ſyn Jonátánow ktory był ſyn Se
meiaſzá/ſyná Mátániaſzá/ſyná Mi
cháiaſzá/ſyná Zechurá/ſyná Azáfá.
36 Bráćia záſie iego/Semeiaſz/Azá
reel Málálái/Gálálái/Máái/Ná
thánael/Judaſz/y Hánáni z inſtru
menty muzyki Dawidá Mężá Bo-
żego: A przed nimi ſzedł Ezdraſz pi
ſarz.
37 A podle Brany nád Studnią/
weſzli przećiwko nim po wſchodźie
miáſtá Dawidowego ku gorze ná
mur/precz ku domowi Dawidowe
mu áż do Brany wodney od Wſcho
du ſłońcá.
38 A drugi rząd chwalących ſzedł
przećiwko nim / zá ktorym iam ſzedł
z drugą częśćią ludu po murze od
Brany Piekárſkiey áż do muru ſze-
rokiego.
39 A od Brany Efráim áż ku Bra
nie Stárey y Bránie Rybney y ku
Wieży Hánáneel/y ku Wieży Meá/
áż do Brany gdźie bydłá wygánia-
no: Y ſtánęli v Brany gdźie ſtraż ſta
wáłá.
40 Tedy ony dwá rzędy chwalących
ſtánęli w Domu Bożym / á ia też z
iedną częśćią przełożonych.
41 Ktemu Káplani/Eliákim / Má

áſyaſz/Mi-

ásyasz/Miniámin/Micheasz/Eli/
conái/Zácháryasz/y Hánániasz z
trabámi.
42 Przytym Máásyasz/Semeiasz/
Eleázár/Azzy Johánán/Melchiasz
Elám/y Ezer/Spiewacy śpiewá/
li głośno/nád ktoremi był przełożo
ny Jezráiasz.
43 Nád to onegoż dniá sprawowá/
li ofiáry wielkie/y weselili sie: Abo/
wiem ie był Bog rozweselił wese/
lem wielkiem: Thakże niewiásty
y dźiatki weseliły sie/y było dáleko
słyszeć wesele Jerozolimskie.
44 Támże thez obrániśa onegoż dniá
mężowie nád skárbnicámi/gdzieby
ofiáry rzeczy pierworodney dźieśię
ćiny chowano ktore przynoszono do
nich z pol mieyskich/dla obrokow kto
re wedle Zakonu przychodźiły ná
Kapłany y na Lewity: Abowiem by
ło wielkie wesele w Judźie Kápła/
nom y Lewitom ktorzy przytym byli
45 Y strzegli posługi Bogá swego/
y vrzędu oczyśćiánia/ták Spiewacy
iáko y Odźwierny wedlug roskazá/
nia Dawidá y Salomoná syná ie°.
46 Bo zá czásow Dawidá y Azáfá byli
od dawnych czásow postánowieni
przednieyszy nád Spiewaki co by
śpiewáli piosnki chwały dźiekuiac
Bogu.
47 Wszyscy też Jzráelczycy zá czásow
Zorobabelá/y zá czásow Nehemia
szá/dawáli obroki śpiewakom y Odź
wiernym ná káżdy dźień pod miárą/
á Lewitom rzeczy poświecone/á Le
witowie zásie synom Aaronowym.

KApitu. 13.

1. Zydowie postronne narody odłączáią we
dle Zakonu. 10. Oddawáia obroki Lewi/
tom. 15. Nehemiasz fuká przestępce Sábá/
tu 23. Y ty ktorzy obce żony poymowali.

* w. 5. Mo. 23. v. 3.



1. *Edy one-
go dniá czyta
no kśiegi Moi
żeszowe kto/
rych lud słu/
chał/y náleźio
no w nich iż by
ło nápisano/że Ammonitowie y Mo
ábitowie nie mieli wchodźić do zgro
mádzenia Bożego ná wieki.
2. Przeto iż nie zászli synom Jzráel/
skim z chlebem y z wodą/y owszem ná
ieli Báláámá áby ie przeklinał/ A
wszákoż Bog nász obrocił ono prze/
klectwo w błogosłáwieństwo.
3. A przetoż gdy vsłyszeli on Zakon/
odłaczyli [A] one wszytke mieszánine
od Jzráelá.
4. A przed thym Eliásyb Kápłan
był przełożonym w gmáchu Domu
Bogá nászego/kthory był powino/
wátym [B] Thobiaszowym.
5. Y zbudował mu był gmách wielki/
kedy przed tym chowano ofiáry rze/
czy śniednych/kádźidłá/naczynia/
dźieśiećiny zbożá/winá y oliwy/kto
re należały ná Lewity/ná Spiewa
ki/y ná Odźwierne/przytym y ofiá
ry podnoszone Kápłáńskie.
6. Ale przy tym wszytkim niebyłem
w Jeruzálem/ábowiem roku trzy/
dźiestego wtorego zá Artákserksesá
Krolá Bábilońskiego przyszedłem
do Krolá/á gdy rok wyszedł vpro/
siłem sie v Krolá.
7. A gdym przyszedł do Jeruzálem/
obaczyłem te złą rzecz ktorą vczynił
Eliásyb dla Thobiaszá/to iest/iż mu
zbudował gmách w sieniách Domu
Páńskiego.
8. Co bárzo mi sie nie podobáło/y wy
miotáłem wszytki naczynia domu To
biaszowego precz z onego gmáchu.
9. Y roskazałem oczyśćić gmachy/y
zásiem tám wstáwił naczynia Do/
mu Bożego z ofiárámi śniednemi/
y z kádźidłem.
10 Nád tom sie dowiedźiał/iż obro
ki nie były Lewitom dáne/á kthemu
iż Lewitowie y Spiewacy kthorzy
mieli pilnowáć vrzędow swoich/ká
żdy z nich vciekł do roley swey.
11. A przetoż ofukałem przełożone ták
mowiac: Y przecz że opuszczon iesth
Dom Boży? A ták zebrawszy ie wro
ćiłem ie ná mieyscá ich.
12. Potym wszytcy ludźie Judscy/
zwieźli dźieśiećiny/zboż/winá/y oli
wy do śpiklerzow.
13. Ktemu postánowił nád śpiklerz
mi Selemiaszá Kápłaná/Sádoká
pisárzá/y Fádáiasyá z Lewitow/á
ku nim przydałem Hánáná syná Za
churá syná Mátániaszá/iż oni byli
wiernemi/á w ich moc poruczyłem
rozdáwáć obroki miedzy brácia ich.
14 Spomniż ná mie o Boże moy dla
tego/á niedopuszczay wygłádzáć
dobrodźieystwá mego ktorem oká/
zał w Domu Bogá moiego/y w ob
chodźiech iego.

[A] To iest wszythki narody postronne kthorzy sie przyłą/czyli do Jzráelitow á przyszli z nimi z więźienia.

[B] Tho iest onemu nieprzyiaćielowi zy dowskiemu/ktory miał porozumienie z Sánáballáthem przećiw żydom/cho ćiaż sam był z na/rodu ich.

15. Onegoż czáſu widżiałem Żydy á-
cni w Sábáth tłoczyli w práſach/y
noſili ſnopki/á kłádac ná oſły brze-
mioná/winá/iágod/fig/y wſzyt-
kich inych potrzeb/noſili w Sábáth
do Jeruzálem: Ktorem ia ſukał one-
goż dniá w ktory przedáwáli żyw-
noſci.
16. Tyryiczycy też ktorzy mieſzkáli w
nim noſili ryby y wſzytki ine towá-
ry/á przedawáli w Jeruzálem ſy-
nom Judá w Sábáth.
17. A tákem ſfukał przełożone w Ju
dżie mowiac do nich/Coż to ieſt zá
złość ktorey ſie dopuſzczaćie gwał-
cac dżień Sobotny?
18. Jzali nie toż czynili oycowie wáſzy
zá co Bog náſz przywiodł ná nas w-
ſzytko to nieſzczeſćie/y ná to miáſto?
A wy ieſzcze przyczyniaćie tym wie
cey gniewu ná Jzráelá gdy gwałći
ćie Sábáth?
19. Potym gdy ku wieczorowi záći-
miáło ſie w Bránách Jerozolim-
ſkich przed Sábáthem/roſkazałem
zámknać wrotá/y nie kazałem ich o-
twárzáć áż po Sábáćie: Nád thom
ſługi ſwe poſtáwił w bránách/żeby
nie wnoſzono żadnych brzemion w
dżień Sobotny.
20 A ták kupcy y ktorzy wſzytko wy-
kłádáli ku przedawániu/ſtali przed
miáſthem Jerozolimſkim y raz y
drugi.
21. Kthorymem ia pod świádec-
twem zágroził/ mowiac do nich/
Przecz wy nocuiećie zá mury? Jeſli-
że to potym vczynićie/tedy was każe
poimáć: A tákże od onego czáſu nie
przychodżili w Sábát.
22 Nád tom kazał Lewithom áby
ſie oczyśćili/á przyſzedſzy áby ſtrze-
gli bran/á świećili dżień Sobotny:
A przetoż też w tey rzeczy pomni ná
mie o Boże moy/á odpuść mi we-
dług wielkośći miłoſierdżia twego.
23 Onegoż też czáſu vyzrałem Żydy
kthorzy ſobie poieli żony Azotſkie/
Ammonitſkie y Moabſkie.
24 A ſynowie ich czeſćia po Azotſku
mowili/nie vmieiac mowić po Ży-
dowſku/iedno iezykiem onych to na
rodow.
25 A przetożem ie ſfukał y przeklina
łem ie/á niektore z nich biłem y rwa-
łem zá łeb/y poprzyſiagłem ie przez
Bogá/ áby nie dawáli corek ſwo-
ich ſynom ich/áni bráli corek ich zá
żony ſynom ſwoim/y ſobie.
26 Jzaliż Sálomon Krol Jzráelſki
dla thego nie zgrzeſzył? A wſzákże
miedzy wiela narodow nie było mu
Królá rownego/ Bo był miłym Bo
gu ſwoiemu/á Bog poſtánowił go
był Krolem nád wſzytkim Jzráelem
A wżdy go niewiáſthy poſtronne
przywiodły ku grzechowi.
27 A wam izali tego pozwaláć mamy
żebyśćie ſie dopuſzczáli tey ták ćieſz-
kiey złośći/ábyśćie grzeſzyli przećiw-
ko Bogu náſzemu poymuiac żony
obce?
28 A niektory z ſynow Joiády ſyná
Eliáſybá Kápłaná wielkiego/był
zięćiem Sánábálláthá Horonitczy
ká/kthoregom ia precz wygnał od
ſiebie.
29 Pomniż ná to o Boże moy/przećiw
tym ktorzy pomázáli kápłánſtwo/y
przymierze Kápłáńſkie y Lewitow.
30 A przetożem ie oczyśćił od wſzyt
kich obcych: Y poſtánowiłem Kápła
ny y Lewity ná vrzedżiech ich káżde
go w iego ſpráwie.
31. Y ku paleniu drew dla ofiar w zá
mierzone czáſy/y dla rzeczy pierwo
rodnych: Pámietayże thedy ná mie
Boże moy ku dobremu.



Argument.

W Tych Kśiegách wypiſan ieſt táki dworſki ſzalony/niczemny/y ſzkodliwy żywot/w ktorym ſie nic inego nie okázuie iedno zbytek á wſzeteczne ſpráwy/wſzytki ku zginieniu przywodzace: Gdzie też tám ſa rozmaite á żálosne przypadki/niebeſpieczeńſtwá y zdrády. Nád to ieſzcze w tych kſiegách wyſtáwione nam ſa przed oczy pánie dwie/ Waſty pyſzna/zuchwála/ y vporna/ á Eſter cnotliwa/ poſluſzna/pokorna/y wſtydliwa. Dan też ieſt w nich ná przyklad Amán/ ktory ná ſobie nie ſie oſobe czlowieká pyſznego/nieſpráwiedliwego/y ſrogiego okrutniká/ktory z niſkiego ſtanu bedac wywyżſzony ná zacny ſtan doſtoieńſtwá/ pretko vpadl/á hániebna śmiercia żywothá dokończyl. Kedy mamy przyklad odmiennego ſzcześćia/y iáki ieſt koniec wſzytkich rad kthore bywáia ku okrućieńſtwu w tych co ſie dworem paráia. Márdocheuſz záſie ieſt nam przykládem cudnym Kſiażećiá ſláchetnego/kthory iż byl zacnemi cnotámi ozdobiony/ná wſzem ſie mu ſzczeſliwie wiodlo/ á ſwem cnotliwem záchowániem záchowal y ſam ſiebie y lud ſwoy/y ktemu byl wielce pożyteczen pilnośćiámi ſwemi Krolowi poſtronnemu. A iáko Kſiegi Ruthy máia przezwiſko od oſoby o ktorey ſie w nich ſpráwá toczy/ tákże ſie też y w tych toż dźieie/ A ty ſpráwy ktore tu czytamy dźiály ſie zá onych czáſow gdy wſzyſcy Zydowie byli w wiezieniu v Perſow/Medow/ Aſſyryanow/ y Káldeyczykow.

Kapitu. I.

1. Aſwerus ſpráwiwſzy gody vkázuie wielka możnoſć y zacnoſć ſwoie. 9. Wáſty Krolowa ná roſkazanie iego nie chce przyidź k niemu. 13. Ktora on przeto opuſzcza zá rádá Medrcow. 21. Wyrok krolewſki o zwierzchnośći mężow nád żonámi.



1. Sthalo ſie
zá czáſow A-
ſwerusá/ktory
Pánowal od
Indyiey áż do
Etyopiey nád
ſtem dwiemá-
dźieſty y ſiedmia ziemie.
2. Zá tegoż czáſu gdy Krol Aſwe-
rus ſiedźial ná ſtholicy Kroleſtwá
ſwego/ ktora byla w Suſán mie-
śćie glownem.
3. Roku trzećiego zá Kroleſtwá ſwe
go/zgotowal wielkie gody prze w-
ſzytki Kſiażetá ſwe y ſlużebniki ſwo
ie/kedy przy nim byli co ná przed-
nieyſzy Perſowie/Medowie/ ſtáro
ſtowie/ y Kſiażetá z onych kráin.
4. A on im vkázowal bogáctwá y
chwale Kroleſtwá ſwego/y zacnoſć
wielmożnośći ſwoiey/ á to przez nie
máły czás/to ieſt przez ſto y ośmdźie
ſiat dni.
5. A gdy ſie dni ony dokończyly/te-
dy krol roſkazal nágotowáć prze w
ſzytek lud poſpolity/ ktory iedno byl
w Suſán mieśćie glownym/ thák
prze málego iáko y wielkiego gody
przez ſiedmi dni ná ſali przed ogrody
pálacu Krolewſkiego.
6. Kedy tám byly opony biale Kármá
zynowe y Hiácyntowe záwieſzone ná
ſznurzech ze lnu ſubtylnego y iedwá
biu czerwonego ná śrebrnych kol-
cách/ ktore bylo przybito ná ſlupiech
mármorowych: Byly też loża złote y
śrebrne ná páwimencie ktory byl po
lożon z kámienia mármurowego/ y
z Alábáſtru barw rozmáitych.
7. Pili też y z naczynia zlotego/á od
mieniano ie iedny po drugich/á kro
lewſkich win hoynie nalewano ná
roſkazánie iego.
8. Byla też vſtáwá okolo pićia áby
żadnego nie przymuſzano/ábowiem
ták to byl roſkazal Krol wſzythkim
ſprawcom domu ſwego/ áby káżdemu czynili ná wola.
9. Wáſty też Krolowa ſpráwila go
dy prze wſzytki niewiáſty w domu

Krolewskim/ktory był Krolá Aswe-
rusá.
10 A dniá siodmego gdy Krol podpi-
wszy sobie był dobrey mysli/ rzekł do
Náumáná/ Bázátá/ Hárboná/ Bá-
gáthá/ Abgáthá/ Zethárá/ y Chár-
chásá / siedmi komornikow / ktorzy
służyli przed Krolem Aswerusem.
11. Aby Wásty Krolowa przywie-
dli przed Krolá w koronie Krolew-
skiey/ chcąc okázáć ludowi pospoli-
temu y Ksiażetom cudność iey/ ábo-
wiem bárzo nadobna byłá.
12. Ale Krolowa Wásty nie chćiáłá
przyiydź ná roskazánie krolewskie/ iá-
ko był roskazał przez komorniki/ skąd
sie Krol bárzo rozgniewał/ á zápa-
lił sie w popędliwośći swoiey.
13. Tedy rzekł Krol mędrcom ktorzy
pámiętáli stárádawne dzieie (ábo-
wiem then zwyczay był Krolewski
rádzić sie wszytkich ktorzy byli vmie-
ietni w práwiech y około sądow.
14 A ná ten czás blisko niego byli/
Chársená/ Sethár/ Admatá/ Tár-
sys/ Mares/ Mársaná/ Mámuchán
siedmioro ksiażąt z Persyey y z Medy-
ey/ ktorzy záwżdy bywáli przy Kro-
lu/ á trzymáli pierwsze mieyscá w
Krolestwie)
15. Podług Práwá coby czynić z Wá-
sty Krolowa/ iż niechćiáłá dosyć v-
czynić roskazániu Krolá Aswerusá
kthore wskazał przez komorniki?
16. Tedy Mámuchán odpowiedział
przed Krolem y przed Ksiażęthy/
Krolowa Wásty nie tylko ć przećiw-
ko Krolowi wysthapiłá/ ále y prze-
ćiwko wszytkim Ksiażętom/ y prze-
ćiwko wszytkiemu ludowi kthory
iest po wszech ziemiách Krolá Aswe-
rusá.
17. Abowiem doydźie then vczynek
Krolowey do wszytkich niewiast/
á ták wzgárdzą męże swe y będą mo-
wić/ Krol Aswerus roskazał przy-
wieść Krolowa Wásty przed sie/ ále
oná nie przyszłá.
18. A oto y dźiś żony Ksiażąt Perskich
y Medskich kthore słyszáły vczynek
Krolowey / będą toż przypomináć
Ksiażętam wszytkim Krolewskim/
á będźie dosyć wzgárdy y waśni.
19. A przetoż ieślić sie to widźi Kro-
lu/ niechayżeć wynidźie dekret od ćie-
bie/ á niechay będźie napisan miedzy
Práwá Perskie y Medskie ktorych
sie przestępowáć nie godźi: Aby Wá-
sty nie przychodźiłá przed oblicznosć
Krolewską/ á ktemu żeby iey dosto-
ieństwo Krolewskie kthore miáłá/
oddał Krol thowárzysce iey lepszey
niż oná iest.
20 A gdy ten wyrok Krolewski vsły-
szą ktory wydasz po wszem Krole-
stwie swoim (ktore iest wielkie) tedy
wszytki niewiásty będą mieć w po-
wadze męże swe/ ták zacnieysze iáko
y ty co są niższego stanu.
21. Y podobáły sie ty słowá ták Kro-
lowi iáko y Ksiażęthom/ á vczynił
Krol według powieśći Mámuchá-
nowey.
22 Y rozesłał listy po wszech źiemiách
Krolewskich/ y do káżdey kráiny tym
pismem iákiego vżywáli/ á do wszyt-
kich narodow ięzykiem ich/ áby káż-
dy mąż roskázował w domu swoim:
A ták dał to obwołáć ięzykiem káżde-
go narodu.

KApitu. 2.

1. Esther nadobną dźieweczkę co byłá w opiece v Márdocheuszá / chowáią w domu Krolewskim z inemi pánienkámi. 15. Ktora iż sie miedzy inemi vpodobáłá Krolowi/ zosthátá Krolową. 21. Bágátháná y Tháresá dano obieśić.

1. PO tych te-
dy spráwách/
gdy sie vśmie-
rzył gniew kro-
lá Aswerusá/
począł przypo-
mináć Wásty
y to czego sie dopuśćiłá/ y dekret kto-
ry był wydan przećiwko niey.
2. Mowili tedy służebnicy Krolew-
scy ktorzy przy nim byli / Niechayby
Krolowi szukano pánienek nadob-
nych.
3. A Krol niechay postánowi dogla-
dácze po wszytkich kráinách Krole-
stwá swego/ ktorzyby zebráli pánien-
ki co cudnieysze do Susan zamku
Krolewskiego miedzy fraucymer/
ktory iest pod poruczeństwem Hege
Ochmistrzá Krolewskiego / stroż á
białych głow / áby im dał ochedo-
stwá ich.
4. A ktoraby sie pánienká vpodobá-
łá Krolowi/ áby byłá Krolowa ná
mieysce Wásty: Y podobáłá sie thá
rzecz Krolowi/ y vczynił ták.

Náten

5. Ná ten czás był niekthory Zyd w
Suſán w zamku Krolewſkim/ kto
rego zwano Márdocheuſz ſyn Jái/
row/ſyná Semeiá/ ſyná Cyſá z na
rodu Jemini.
6. A ten był záwiedźion z Jeruzá/
lem* z onemi ktorzy byli záwiedzieni
* 2. Krol. 24. v. 15.
z Jechoniaſzem Krolem Judſkim/
ktore był záwiodł do więźienia Ná/
buchodonozor Krol Bábiloński.
7. Ten przy ſobie chował Hádáſſe/
ktora też zwano Eſter / corke ſtryiá
ſwego/ gdyż áni oycá áni mátki nie
miáłá/ á byłá pánienká nadobna y
kſztałthowna/ y piękna ná weyrze/
niu/ kthora był Márdocheuſz wźiał
zá ſwa włáſna corke po śmierći oy/
cá y mátki iey.
8. A przetoż gdy roſkazánie y dekret
krolewſki obwołano/ á zebrano wie
le pánienek do Suſán zamku Kro/
lewſkiego pod poruczeńſtwo Hege/
wźięta thez ieſt y Eſther do domu
Krolewſkiego y oddaná Hegi Och
miſtrzowi białych głow.
9. Y podobáłá ſie iemu pánienká o/
ná/ á ziednáłá ſobie łáſke v niego/ ták
iż wnet dał iey ochedoſtwá iey y o/
broki iey/ kthemu y ſiedm pánienek
godnych z domu Krolewſkiego / y
[A] dał iey lepſze mieſzkánie z iey pá/
A Abo przyſtroił ia ináczey niż iny fra ucymer.
nienkámi miedzy inem fraucyme/
rem.
10 Ale Eſther nie oznaymiłá ludu
ſwego y narodu ſwego / ábowiem
iey był zákazał Márdocheuſz áby te/
go nie oznaymowáłá.
11. A kożdy dźień Márdocheuſz przy
chadzał przed ſień kedy fraucymer
był / chcac ſie dowiedźieć iákoby ſie
miáłá Eſther y coby ſie z nia dźiało.
12. Gdy tedy przychodźił czás káżdey
pánienki áby ſzłá do Krolá Aſweru
ſá/ to ieſt po dwunaśćie Mieſiecy/
ták iáko był zwyczay białych głow/
(ábowiem ſie w onych dnioch ochedo
żáły/ pomázuiac ſie przez ſześć mieſie
cy oleykiem z mirry / á przez drugie
ſześć mieſiecy rzeczámi wonnemi / y
inym ochedoſtwem białych głow)
13. Pánienká przychadzáłá do Kro/
lá/ á oczkolwiek oná żadáłá to było
iey dano/ áby z tym przyſzłá z frau/
cymeru do pálacu krolewſkiego.
14 Y wchadzáłá w wieczor/ á ráno
záś wrácáłá ſie do inego fraucyme
ru/ pod ſtraż Sáſágázy Ochmiſtrzá
Krolewſkiego kthory ſtrzegł záłoż/
nic: A iuż dáley nie wchadzáłá do
Krolá/ chybá żeby iey Krol chćiał á
żeby ia przyzwano miánowićie.
15. Gdy tedy przychodźił czás Eſter
corce Abiháilowey ſtryiá Márdo/
cheuſzowego/ ktory ia był ſobie wźiał
zá włáſna corke/ iż miáłá idź do Kro
lá/ tedy oná nic nie żadáłá chybá coby
rzekł Hegá Ochmiſtrz Krolewſki
ſtroż białych głow / á podobáłá ſie
Eſther wſzytkim kthorzy ia iedno
widźieli.
16. A ták wźięta ieſt Eſther do Kro
lá Aſweruſá ná iego pálac Krolew
ſki/ Mieſiacá dźieſiatego kthory ieſt
[B] Thebet/ roku ſiodmego zá Krole
B Then Mieſiac ieſt Grudźień.
ſtwá iego.
17. Y vmiłował Krol Eſther nád
ine wſzytki niewiáſthy/ á byłá mu
wdźięcznieyſza y miłſza nád wſzyt/
ki ine pánienki: Ktemu włożył koro
ne Krolewſka ná głowe iey/ á vczy
nił ia Krolowa ná mieyſce Waſty.
18. Y ſpráwił Krol gody wielkie prze
wſzytki Kśiażętá y ſłużebniki ſwoie
to ieſt gody Eſther/ á odpuśćił po/
datek ziemiam/ á rozdał dáry zacne
z ſzczodrobliwośći Krolewſkiey.
19. Gdy záśie znowu były zebráne pá/
nienki/ tedy Márdocheuſz ſiadał v
drzwi Krolewſkich.
20 A Eſther przedśie nie oznaymiłá
narodu ſwego áni ludu ſwego/ ták
iáko iey był roſkazał Márdocheuſz/
owſzem czyniłá doſyć roſkazániu ie/
go/ iáko ná on czás gdy byłá w opie
ce v niego.
21. Ná tenże czás gdy Márdocheuſz
ſiedźiał v drzwi Krolewſkich/ zwa
śniwſzy ſie Bágátán y Tares dwá
komornicy Krolewſcy z odźwier/
nych / ſtárali ſie iákoby ſie thárgnać
mieli ná Krolá Aſweruſá.
22 Ktora rzecz zrozumiawſzy Már
docheuſz oznaymił ia Krolewey E
ſther/ á oná to záſie imieniem Már/
docheuſzowym opowiedźiáłá Kro
lowi.
23 Y gdy ſie o tym pilniey pytano/ ná
láżło ſie ták/ y ſa obieſzeni obadwá ná
ſzubienicy: A tá rzecz byłá nápiſána
w kſiegi ſpraw Krolewſkich.

Kápitu. 3.

1. Amanowi zacnie od Krolá wywyżſzone mu ſam tylko Márdocheuſz nie chce ſie kłá niáć. 6. Záco on otrzymał v Krolá liſty ná wytrácenie Zydow wſzytkich.

To gdy

1. Otych sprá
wách vczynił
zacnym Aswe
rus Krol A-
máná syná A-
mádáty Agá-
geyczyká/ y wy
wyższył go/ á dał mu przednieysze
mieysce nád ine wszytki Ksiażetá kto
re miał około siebie.
2. A wszyscy sludzy Krolewscy kto
rzy bywáli v drzwi iego/ kłániáli sie
mu y vpadáli przed nim/ ábowiem
ták im był Krol roskazał/ Ale Már
docheusz nie kłániał sie áni vpadał
przed nim.
3. A ták sludzy Krolewscy ktorzy v
drzwi bywáli rzekli ku Márdocheu
szowi/ Przeczże ty przestepuiesz ro-
skazánie Krolewskie?
4. Y gdy ták ná káżdy dźień mowili
do niego/ á on ich nie słuchał/ oznay
mili to Amánowi chcac widźieć iá-
koby sie Márdocheusz osthał w swey
rzeczy/ ábowiem im był[A] powiedźiał
że był Zydem.
5. Co widzac Amán iż Márdoche-
usz nie kłániał sie áni vpadał przed
nim/ nápełnion iest popedliwośći.
6. Y miał to sobie zá rzecz lekka tár-
gnać sie ná sámego Márdocheuszá/
lecz iż mu było opowiedźiano lud ie
go/ przetoż sie stárał Amán iákoby
wygubił wszytki Zydy kthorzy byli
w Krolestwie Aswerusowem/ z lu
du Márdocheuszowego.
7. Tedy Miesiacá pierwszego ktory
iest Nisán/ roku dwunasthego zá
krolá Aswerusá rzucono[B] los przed
Amánem/ á to ná[C] káżdy dźień y ná
káżdy Miesiac áż do dwunasthego
Miesiacá ktory iest Adár.
8. Rzekł tedy Amán ku Krolowi
Aswerusowi/ Jest tu lud niektory
tu y owdźie miedzy ludźmi rospro-
szony po wszytkich kráinách Krole-
stwá twego/ ktorego práwá rozne
sa od praw wszech narodow/ á ktory
nie czyni dosyć dekretom Krolew-
skim/ á nie godźi sie Krolowi áby ich
thák zániechać miał.
9. A[D] ieslizeć sie ták zda Krolu/ tedy
wyday dekret nápisány/ áby ći byli
wygłádzeni/ á ia odważe dźiesiec tá
lenthow srebrá do rak sprawcom
tym áby ie odnieśli do skárbu Kro-
lewskiego.

A Tym opowiedze niem okazał że sie tego żydom czynić nie godźiło/ wyrządzáć tákowa cześć stworzeniu/ á zwłaszczá ták hárdemu ábo nádetemu iákiem był Amán/ ktora cześć tylko sámemu Bogu należatá.

B W Zydowskim stoi Pur/ ktore słowo iest Perskie/ á wykłada sie po Zydowsku Gorál/ á po polsku los.

C To czyniono ták czesto dla tego/ áby wiedźiał ktorego dniá y miesiacá mogłby dosyć vczynić swemu przedsiewźieciu nád Zydy: A w tych słowiech okazuie frásowite iego stáránie iákoby ie miał wytráćić.

D Thákci záwżdy czynia sprzećiwnicy wiernych Bożych/ kthorzy pieniadzmi psuia krole y wielkie pány/ áby dopuszczali trácić ludźi niewinne

10 A ták Krol ział pierśćień swoy z
reki swey/ y dał gi Amánowi syno-
wi Amádáthy Agágeyczykowi nie
przyiaćielowi Zydowskiemu.
11. Ktemu rzekł krol do Amáná/ Oto
ćie dáruie y tym srebrem y ludem tym
czyńże z nim coć sie zda.
12. A ták wezwano pisárze Krolew
skie Miesiacá pierwszego dniá trzy
nastego tegoż Miesiacá/ y nápisa-
no práwie iáko Amán roskazał do
wszytkich stárost Krolewskich/ do
Hetmánow kthorzy byli przełożeni
nád káżda ziemica/ y do Ksiażat ká
żdego narodu/ y do káżdey kráiny
iey pismem/ tákże y do káżdego na-
rodu iezykiem iego/ y nápisano imie
niem Krolá Aswerusá/ á zápiecze-
towano sygnetem iego.
13. Y rozesłano listhy przez posły do
wszythkich ziem Krolewskich/ áby
wygłádzono/ pomordowano/ y wy
trácono wszytki Zydy/ ták młodego
iáko y stárego/ ták dźiateczki iáko y
niewiásty/ á to iednegoż dniá/ tho
iest dniá trzynastego w Miesiacu
dwunastym ktory iest Adár/ á má-
ietnośći ich áby pobráli sobie.
14 A thoć sie zámykáło w onych li-
śćiech/ áby po wszythkich kráinách
był obwołány ten wyrok/ y opowie-
dźiány wszytkim narodom żeby byli
gotowi ná on dźień.
15. Rozeszli sie tedy posłowie z roska
zánia Krolewskiego/ á przybit iest
dekret w Susán mieśćie głownem
Krolewskim: A ná ten czás Krol y
Amán siedźieli piiac á[E] miásto Su
sán było zátrfożone.

E To iest Zydow ktorzy byli w Susán byli zátrfożeni.

Kapitu. 4.

1. Márdocheusz oznáymuie Ester rádę Amánowę/ á nápomina ia áby szłá do Krolá á vprosiłá łáskę Zydom. 16. Ester gdy miáłá iść do Krolá/ roskázuie áby sie zá nia Zydowie Bogu modlili.

1. Dy tedy zro-
zumiał Márdoche
usz tho co sie by-
ło sthało/ rozdárł
száty swe/ á oblokł
sie w wor posypa-
wszy sie popiołem/ y wyszedł w po-
śrzod miástá z wielkim á gorzkiem
wołániem.
2. Y przyszedł áż przede drzwi Kro-
lewskie/ ábowiem nie śmiał wnidź
w ony drzwi iż sie był oblokł w wor.

3. Ktemu po wſzytkich kráinách y
ná wſzelkim mieyſcu gdźie roſkazá
nie y dekret Krolewſki przyſzedł/
byłá wielka żáłoſć miedzy żydy/poſt
płáczy nárzekánie/ á wiele ich oblok
ſzy ſię w wory leżeli w popiele.
4. Tedy wſzedſzy pánienki Eſther
y komornicy iey/oznaymili iey tho/
y záfráſowáłá ſię bárzo Krolowa/
á poſłáłá ſzáthy áby ſię w nie oblokł
Márdocheuſz zwlokſzy z ſiebie wor/
Ale ich on nie wźiął.
5. Y záwołáłá Eſter Atáchá iedne
go z komornikow Krolewſkich/kto
remu był poruczył áby iey ſłużył/y ro
ſkazáłá mu do Márdocheuſzá/ áby
ſię dowiedział co to ieſt zá ſpráwá á
przeczby ták czynił.
6. Wyſzedł tedy Athách do Márdo
cheuſzá ná vlicę mieſcka ktora byłá
przed Braną Krolewſką.
7. Y oznaymił Márdocheuſz co mu
ſię przydáło/przytym iáko Amán o/
biecał śrebro odważyć do ſkárbu
Krolewſkiego zá Zydy áby byli wy/
tráceni.
8. Nád to mu dał y przepis dekretu
Krolewſkiego/ktory był przybił w
Suſán ná wytrácenie ich/áby gi v/
kazał Eſter y oznazmił to iey: A przy
thym roſkazał áby ſzłá do Krolá á
prośiłá go /y przyczyniłá ſię zá lu/
dem ſwoim.
9. A ták przyſzedſzy Athách oznay
mił Eſter ſłowá Márdocheuſzowe.
10 Ná co odpowiedźiáłá Eſter Atá
chowi roſkázuiac mu ták do Már/
docheuſzá.
11. Wſzyſcy ſłużebnicy Krolewſcy/y
wſzythek lud w źiemiách Krolew/
ſkich wiedzą o tym/iż ktobykolwiek
choćia mąż choćia niewiaſtá wſzedł
do Krolá do ſieni we wnętrzney/á
niebylby wezwan / iż o nim ieſt de/
kret áby zárázem był zábit/á tylko ten
ma żyw oſtáć ná ktorego Krol śćia
gnie ſwe ſceptrum złote: A iam iuż
w tych trzech dźieſiąt dni nie ieſt we
zwaná ábych ſzłá do Krolá.
12. Ty ſłowá Eſter oznaymione ſą
Márdocheuſzowi.
13. Ale on rzekł áby ták powiedźia/
no Eſther/Niemniemay ábyś thy
zdrowie ſwoie miáłá záchowáć w
domu Krolewſkim imo wſzythki
Zydy.
14 Bo záiſte ieſli ty ná ten czás mil
czeć będźieſz przyidźie Zydom ſkąd
inąd vlżenie y wybáwienie/ále thy
y z domem oycá twoiego poginiećie:
A ktoż to wie ieſliś nie dla tey potrze
by doſtąpiłá Kroleſtwá?
15. Tedy rzekłá Eſter áby ták oznáy
miono Márdocheuſzowi.
16. Idź á zbierz wſzytki Zydy ktorzy
ſą w Suſán/ pośććież ſię zá mię/á
nie iedźćie áni piyćie przez trzy dni/
y przez trzy nocy/ia też tákże będę ſię
pośćić z ſłużebnicámi ſwemi: A po/
tym wnidę do Krolá choćiażći tego
zwyczáiu niemáſz[a]by mi też ná oſtá
tek y zginąć.
17. A odſzedſzy Márdocheuſz vczy/
nił wſzytko iáko mu Eſther roſka/
záłá.

[a] Drudzy wykłá/dáią á ma mli zgi/nąć niechayże zgi/nę.

Kapitu. 5.

1. Eſther ma przyſtęp do Krolá. 4. 8. Wyz
wa go ná cześć y z Amánem. 10. Amán py/
ſzny kazał zbudowáć ſzubienicę ná Már/
docheuſzá.

1. NOtym trzećie-
go dniá oblokłá ſię
Eſter w vbior Kro
lewſki/ y ſtánęłá w
ſieni we wnętrzney
pálacu Krolewſkiego przećiw gmá
chowi krolewſkiemu/á krol ſiedźiał
ná ſtolicy Kroleſtwá ſwego w pá/
łacu przećiw drzwiom domu ſwe°.
2. Gdy tedy Krol vyzrał Eſter krolo
wą ſthoiącą w ſieni/ ruſzony łáſką
przećiwko niey/śćiągnął ſceptrum
złote ku niey ktore trzymał w ręku/
A Eſter przyſtąpiwſzy dotknęłá ſię
końcá ſceptrum onego.
3. Tedy Krol rzekł do niey / Czegoć
potrzebá Krolowa Eſter/á oż pro
ſiſz/Byś też chćiáłá y puł Kroleſtwá
edyć będźie dano.
4. A Eſther odpowiedźiáłá/Jeſlić
ſię Krolu podoba/ przyidźże dźiś y
z Amánem ná vcztę kthoram prze
ćię ſpráwiłá.
5. Záthym rzekł Krol/Przyzowćie
rychley Amáná/áby doſyć vczynił
ſłowu Eſter: Przyſzedł tedy krol y
Amán ná onę vcztę ktorą Eſther
ſpráwiłá.
6. Y rzekł Krol do Eſter przy oney
bieſiedźie/ Czegoż wżdy żądaſz á o/
trzymaſz[a]á oż proſiſz byś też prośiłá
y o puł kroleſtwá tedyć będźie dano
7. Ná to Eſther odpowiedźiáłá/
Zadánie moie y prosbá ma tá ieſt.

8. Jeſliżem nálázłá łáſke przedobli
cznoſcia Krolewſka / á ieſlić ſie tho
podoba Krolu ábyś przyzwolił ná
proſbe moie / á vczynił ocz proſze:
Niechayże przyidzie Krol y Amán
ná vczte ktora im zgotuie / á iutro
[A] vczynie wedlug słowá Krolew-
ſkiego.

A Tho ieſt iutro oznaymie proſbe ſwa wedlug roſkazánia Krolewſkiego.

9. Wyſzedł tedy Amán dniá onego
z dobra myſla y z weſolem ſercem / á
gdy vyzrał Márdocheuſzá v drzwi
Krolewſkich / iż áni wſtał áni ſie [B] ru
ſzył z mieyſcá / nápełniony był pope-
dliwoſći przećiw Márdocheuſzowi

B Drudzy wykłádaia / áni mu vſtapił / áni ſie przed nim vleknał.

10 A wſzákoż Amán iákoby tego nic
nie baczył / á przyſzedſzy do domu
ſwego / obeſłał y wezwał przyiaćioł
ſwoich / y Zares żony ſwoiey.
11. Y chłubił ſie przed nimi Amán z ſła
wnych bogactw ſwych y z mnoſtwá
ſynow ſwych / y ze wſzytkie° w tzym
go iedno Krol wywyżſzył / ktemu iż
go Krol zacnieyſzym vtzynił nád ine
Kſiażetá y nád ſłużebniki ſwoie.
12. Nád to ieſzcze rzekł Amán / Y E-
ſter też Krolowa żadnego inego nie
wziela z Krolem ná vczte ktora ná
gothowálá iedno mnie / á ieſzcze y
ná iutro ieſtem od niey proſzon ſpo-
łu y z Krolem.
13. A wſzákoż mi to wſzytko nic nie
ieſt k myſli / pokad widze Márdoche
uſzá Zydá ſiedzacego v drzwi Kro
lewſkich.
14 Y rzekłá k niemu Zares y wſzyſcy
przyiaćiele iego / Niechać poſtáwia
ſzubienice ktora aby byłá wzwyſz ná
piaćdzieſiat łokieth / á iutro ráno
mow z Krolem aby był ná niey obie-
ſzon Márdocheuſz / á pothym poy-
dzieſz ná vczte z Krolem weſoły: A
ták ſie tá rzecz podobáłá Amánowi /
y kazał poſtáwić one ſzubienice.

Kapitu. 6.

1. Krol czytháiac Kroniki / nálazł wier-
noſć Márdocheuſzowe. 6. 10. Roſkázuie A-
mánowi áby mu zá to poczćiwoſć vczynił.
11. Co on vtzynić muſiał zá ſwa zełżywoſcia.


Ney nocy krol
1. nie mogł ſpáć / y ka
zał przynieść kſiegi
w ktorych piſano
rzetzy pámieći god
ne y Kroniki / pier
wſzych tzáſow á [A] tzytano ie przed nim
2. * Y nálezionо że tám było nápiſá-
no / iáko Márdocheuſz oznaymił o

A Aby ták w onym czytániu thym ryſchley mu czás noc zſzedł.
* Wyżſzey. 2. v. 21.

Bágátániey o Tháreſie dwu komor-
nikoch Krolewſkich co byli odźwier-
nemi / że ſie ći byli zmowili tárgnać
ná Krolá Aſweruſá.
3. Tedy rzekł Krol / Co zá nagrodá
á co zá vczćiwoſć ſtáłá ſie zá te rzecz
Márdocheuſzowi? Ná co mu od-
powiedzieli ſłudzy kthorzy przy nim
ná ten czás byli / Ze go zá to nic nie
potkáło.
4. Y rzekł Krol / A kto ieſt w ſieni?
bo Amán iuż był przyſzedł do ſieni
zewnetrzney páłacu Krolewſkie-
go / chcac mowić z Krolem áby był
obieſzon Márdocheuſz / ná ſzubieni
cy ktora mu był nágotował.
5. Tedy rzekli ſłużebnicy Krolew-
ſcy / Oto ſtoi Amán w ſieni: A Krol
rzekł / Niechay tu wnidzie.
6. A thák gdy wſzedł Amán rzekł
Krol ku niemu / Coby vczynić temu
człowiekowi kthoremu Krol chce
vczćiwoſć wyrządzić? A Amán my
ſlił w ſercu ſwym: Y komuż Krol
chce vczćiwoſć wyrządzić / iedno
mnie.
7. Przetoż Amán odpowiedział ták
Krolowi / Człowiekowi ktoremu
Krol thákowa vczćiwoſć wyrzą-
dzić chce.
8. Niechay przynioſa ſzáty w ktore kro
lá vbieráia / y przywioda koniá ná kto
rym krol zwykł ieździć / á niechay wło
ża korone Krolewſka ná głowe ie°.
9. Przytym niechay dádza ſzáte one
y koniá w rece ktoremu z Kſiażath
czelnieyſzych Krolewſkich / y nie-
chay obloka człowieká onego / Kte-
mu chce Krol poczćiwoſć vczynić
á niechay mu każa ieździć po vlicách
mieyſckich wołáiac przed nim / Ták
ći ſie ſtánie temu ktorego Krol chce
mieć w vczćiwoſći.
10 Tedy Krol rzekł do Amáná / We
źmiſz náthychmiaſt ſzáte y koniá /
á iákoś ſam powiedział thák vczyń
Márdocheuſzowi Zydowi ktory ſie
dzi v drzwi Krolewſkich / á nie opu
ſzczay namnieyſzego słoweczká ze
wſzytkich ktoreś ſam powiedział.
11. A ták wział Amán ſzáte y koniá /
y vbrał Márdocheuſzá / á wodził go
y z koniem po vlicách mieſckich wo
łáiac przed nim / Ták ći ſie ſtánie te-
mu ktorego Krol chce mieć w vcz-
ćiwoſći.
12. Wroćił ſie pothym Márdocheuſz
do drzwi Krolewſkich / á Amán bie

żal do domu ſwego z żáłośćią/ á zá-
krywſzy głowę ſwą.
13. Y opowiedźiał Amán Zares że-
nie ſwey y wſzythkim przyiaćiołom
ſwym to co ſie mu przydáło/ á rzekli
do niego mędrcy iego y Zares żoná
iego/ Ieſliżeć ieſt Márdocheuſz z na
rodu Zydowſkiego/ przed ktorem
ſie vpadek twoy pocżął/ tedy go nie
możeſz przemoc/ á pewnie muſiſz v
páść przed nim.
14 Tám gdy ieſzcze z nimi o tym rozmá
wiáli/ nádeſzli komornicy Krolew
ſcy/ á roſkazáli co rychley iść Ámáno
wi ná vczte ktorą Eſter ſpráwiłá.

Kapitu. 7.

3. Eſther oznaymuie Krolowi okrutną rá
dę Amánowę przeciw narodowi ſwemu.
9. Zá co go Krol roſkazał ſámego obieſić.

1. Ták przyſzedł
Krol y Amán áby
piłi z Krolową E
ſther.
2. Thámże Krol
drugie° dniá przy
oney bieſiedźie rzekł do Eſter/ Ocz
że proſiſz Krolowa Eſter á będźie to
bie dano? czegoż żądaſz? byś też chćiá
łá y puł Kroleſtwá/ będźieſz mieć.
3. Ná co Eſther Krolowa odpo-
wiedźiáłá/ Ieſliżem nálázłá łáſkę
przed oblicznośćią twą o Krolu á ie
ſlić ſie tho ták podoba/ dáruyże mię
zdrowiem mem ná proſbę moię/ y
ludem moim ná żądánie moie.
4. Abowiem ieſteſmy záprzedáni
iá y z ludem moim/ ábyſmy byli wy
korzenieni/ wymordowáni y wytrá
ceni/ Abyſmy ſnadź byli przedáni
zá niewolniki y niewolnice/ tedy-
bych byłá milczáłá/ ále [A] nieprzyiá-
ćiel nie mogłby nigdy nágrodźić ſzko
dy Krolewſkiey.
5. Tedy Krol Aſwerus odpowie-
dźiał ná to thymi słowy Krolowey
Eſther/ Ktoż ieſt tákowy á gdźie
ieſt then ktoryby to práwie w ſercu
ſwem vmyſlił vczynić?
6. A Eſter rzekłá / Then ſprzeći-
wnik y nieprzyiaćiel ieſtći ten zły A
mán: Y zlekł ſie Amán przed Kro-
lem y Krolową.
7. Y wnet wſtał Krol od oney bieſiá
dy z gniewem/ á ſzedł do ogrodá v
páłacu: Ale Amán zoſthał proſząc
Eſther o zdrowie ſwoie/ ábowiem
iuż baczył że Krol vmyſlił złe vczy-
nić iemu.
8. A gdy ſie wroćił Krol z ogrodá co
był v páłacu ná ono mieyſce gdźie
bieſiádę mieli á Amán był [B] vpadł ná
łożu ná ktorym ſiedźiáłá Eſter: Te
dy rzekł krol/ Izali chce y Krolowa
zgwałćić w domu tu przy mnie? A
gdy ty słowá wyſzły z vſt Krolew-
ſkich/ [C] zákryli oblicze Amánowo.
9. A ták rzekł Hárboná ieden z komor
nikow przed krolem/ Ono y ſzubieni
cá kthorą roſkazał poſtáwić Amán
dla Márdocheuſzá/ [D] ktory ſie ſtárał
o zdrowie Krolewſkie/ ſtoi w domu
Amánowym wzwyſz ná piąćdźie-
ſiąt łokći: Thedy Krol rzekł/ Obie-
śćie go ná niey.
10 Y obieſzono Amáná ná ſzubienicy
ktorą był zgotował Márdocheuſzo
wi: Y vſpokoił ſie gniew Krolewſki

Kapitu. 8.

1. Eſter oddano dom Amánow/ á Márdo
cheuſzá przełożono nád nim. 5. Eſter vpro-
ſiłá iné liſty przećiwko onym ktore były wy
dane ná wytrácenie Zydow. 16. Zydowie
ſię weſelą po wſzythkich kráinách y mie-
śćiech vſłyſzawſzy dekret Krolewſki.

1. Negoż te-
dy dniá dał A
ſwerus Krol
Eſther Kro-
lowey dom A
máná nieprzy
iáćielá Zydo-
wſkiego/ á Márdocheuſz przyſzedł
przed Krolá/ ábowiem mu byłá o-
znaymiłá Eſther iż iey był powino
wátym.
2. Tedy Krol pierśćień kthory był
wźiął od Amáná oddał Márdoche
uſzowi/ á Eſther poſtánowiłá go
nád domem Amánowem.
3. Nád to Eſter mowiłá ku Krolo
wi vpadſzy v nog iego á z płáczem go
prosząc/ áby odmienił on zły poſtępek
Amáná Agágeyczyká/ y on wymyſł
iego ktory był nálazł przećiw żydom
4. Tedy Krol śćiągnął Sceptrum
złote do Eſter/ á oná wſtawſzy ſtá
nęłá przed Krolem.
5. Zátymże rzekłá/ Ieſliżći ſie podo-
ba Krolu/ á ieſlim nálázłá łáſkę
przed oblicznośćią twą/ á zdáć ſie tá
rzecz ſłuſzna/ y ieſliż ſie we mnie ko
chaſz/ niechayże nápiſzą áby były od
wołáne ony liſty ktore wymyſlił A-
mán ſyn Amá

A Iákoby ták rzekłá/ żaden by tego nie mogł nágrodźić pieniądzmi iáko by ſie ſzkodá ſtáłá / ieſliby lud Zydowſki był wytrácon / á tho mowi o pieniądzách ktore był Amán obiecał dáć Krolowi/ Bo gdyby Zydowie byli wythráceni tedyby iuż zginął był on wielki podátek ktory brał od nich.

B Tho ieſt obyczáiem thych kthorzy proſzą vpadł v nog Eſther ktora ſie działá ná łożu.

C Tho ieſt ſłudzy Krolewſcy zákryli twarz iego/ áby więcey Krol nań nie páthrzył/ á ku gniewu ſie nie wzruſzał/ Abowiem Perſowie zwykli byli / ná kogo ſie Krol rozgniewał zákrywáć twarz iego.

D W Zydowſkim ſtoi kthory mowił dobrze o Krolu/ to ieſt kthory przeſtrzegł Krolá áby zábit nie był od komornikow ſwoich.

mán ſyn Amádáthy Agágeyczyk/
ktore był roſpiſał áby wythrácono
Zydy kthorzy ſą po wſzech źiemiách
Krolewſkich.
15. Potym Márdocheuſz wyſzedł od
6. Abowiem iákoż bede mogłá pá-
trzyć ná vćiśnienie kthore ogárnie
lud moy? ábo iáko bede mogłá wi-
dźieć zginienie narodu mego?
7. Rzekł tedy Krol Aſwerus ku kro
lowey Eſther/y ku Márdocheuſzo
wi Zydowi/ Otom dał Eſter dom
Amánow ktorego obieſzono/ prze-
to iż ſie śmiał targnąć na Zydy.
8. A ták wy nápiſzćie liſty do Zydow
iáko ſie wam nalepiey podoba Kro-
lewſkiem imieniem/y zápieczetuyćie
ie ſygnetem Krolewſkim: Abowiem
te° co nápiſzą imieniem krolewſkem
á zápieczetuią ſygnetem Krolew-
ſkim/iuż ſie ná zad wroćić nie godźi.
9. Támże wnet onego czáſu zwoła-
no piſárzow Krolewſkich/ Mieſią
cá trzećiego ktory ieſt Sywán/dwu
dźieſtego y trzećiego dniá tegoż tho
Mieſiącá/ á piſano wſzytko iáko ro
ſkazał Márdocheuſz/ do Zydow/
do Kśiążath/y do Hetmanow á prze
łożonych nád źiemicámi/ktore ſą od
Indyey áż do Ethyopiey/ſto dwá-
dźieśćiá y ſiedm źiem/ do káżdey źie-
mie piſmem iey/á do káżdego naro-
du iezykiem iego/ tákże do Zydow
piſmem y iezykiem ich.
10 Y nápiſał imieniem Krolá Aſwe
ruſá/ y zápieczetował ſygnethem
Krolewſkim/á poſłał wſkok liſthy
przez poſły/ktorzy iecháli ná koniech
rychłych y ná młodych mulech.
11. Oznáymuiąc iż Krol dał wol-
ność Zydom ktorzy byli we wſzytkich
mieśćiech/ áby ſie zgromádźili á zá-
ſtáwiáli o ſwe zdrowie/á iżby potrá
ćili/pomordowáli/y wygubili wſzy
tke moc ludu onego y źiemie gdźie
im gwałt czynić chćiano/ dźiatecz-
kam ich y niewiáſtam ich/á iżby ſo-
bie pobrali łupy ich.
12. A to áby było iednego dniá po w-
ſzytkich źiemiách Krola Aſweruſá/
tho ieſt dniá trzynaſtego Mieſiącá
dwunaſtego ktory ieſt Adár.
13. A zámykáło ſie to w onych liśćiech
áby był obwołan dekret po wſzytkich
źiemiách á oznaymion wſzytkim na
rodom/áby byli Zydowie gothowi
mśćić ſie nád nieprzyiaćioły ſwemi.
14 A ták oni poſłowie ſkokiem iechá
li ná prętkich koniech/ ná mulech z
roſkazánia Krolewſkiego: A on de-
kret przybito w Suſan mieśćie glo
wnem Krolewſkim.
15. Potym Márdocheuſz wyſzedł od
Krolá vbrány w odźienie Krolew-
ſkie w Hiácynthowe y białe w wiel
kiey koronie złotey/ y w płaſzczu z
ćienkiego lnu y ſzárłatu: A miáſto
Suſan weſeliło ſie y rádowáło.
16. Wſzczełá ſie tedy Zydom świá-
tłość/weſele/rádość/ y vczćiwość.
17. Tákże po wſzech źiemiách y w ká-
żdem mieśćie/á ná wſzelkim mieyſcu
gdźie iedno przyſzło Krolewſkie ro-
ſkazánie/weſelili ſie y rádowáli Zy
dowie/ſpráwuiąc bieſiady y máiąc
dni weſołe/á wiele ludźi z narodow
oney źiemie czynili ſie Zydmi/ ábo-
wiem ſtrách od Zydow przypadł był
ná nie.

Kapitul. 9.

1. Zydowie morduią nieprzyiaćioły ſwoie.
14. Dźieśieć ſynow Amánowych obieſzono.
17. Dźień święty poſtánowion ná pámiątkę ták sławnego wybáwienia.

1. Ták dwu-
naſtego Mie-
śiącá ktory ieſt
Adár/ dniá
trzynaſtego te
goż Mieśiącá
gdy iuż przy-
chodźił czas roſkazániu krolewſkie
mu/ y dekretowi iego/ onego dniá
ktorego ſie nieprzyiaćiele Zydow wſzy
nádźiewáli mieć zwierzchność nád
nimi/przyſzłá rzecz przećiwna/ iż Zy
dowie mieli zwierzchność nád nie
przyiaćioły ſwemi.
2. Tedy ſie zebráli Zydowie w mie-
śćiech ſwoich/ y we wſzythkich źie-
miách Krolá Aſweruſá/ áby ſie
targneli ná ony ktorzy im źle myśli-
li/á nikth ſie przed nimi oprzeć nie
mogł/ábowiem ſie ich byli vlękli w-
ſzytcy narodowie.
3. Tákże y Kśiążetá źiem/ſtároſto-
wie/y Hetmáni/y ſprawcy Krolew
ſcy mieli w vczćiwośći Zydy/przeto
iż ná nie przypadł ſtrách Márdoche
uſzow.
4. Abowiem Márdocheuſz był wiel
kim człowiekiem w domu Krolew-
ſkim á ſławá iego ſzłá po wſzytkich
źiemiach/gdyż mu im dáley tym wie
cey możnośći przybywáło.

A ták

5. A ták Zydowie pobili wszytki nie
przyiaćioly swoie mieczem ie mordu
iac y wytrácáiac/á czyniac z nieprzy
iaćioly swoimi co sie im iedno podo
bálo.
6. Ktemu w Susán glownym mie-
śćie krolewskim pomordowáli á wy
tráćili Zydowie pieć set mężow.
7. Nád to Fársándatá/Delfoná/y
Esfathá.
8. Forathá/Adáliaszá/y Arydatá.
9. Fermestá/Arysáiego/Arydáiego
y Wáiezathá.
10 Przytym dźiesieć synow Amáno
wych syná Amádáthy nieprzyiaćie
lá Zydowskiego zábili: A wszákoż sie
ná lupy ich nie tárgneli.
11. Onegoż dniá przynieśiono liczbe
pobitych w mieśćie glownym Kro-
lewskim Susán przed Krolá.
12. Y rzekl Krol ku Esther Krolo-
wey/ W sámym iedno Susán mie
śćie glownym Krolewskim pomor-
dowáli Zydowie / y wytráćili pieć
set mężow y dźiesieć synow Amáno-
wych/ á coż rozumiesz co vczynili w
inych źiemiách Krolewskich? Cze-
goż ieszcze prośisz á bedźieć dano? á-
bo czego ieszcze dáley żadasz á otrzy-
masz?
13. Odpowiedźiáłá Esther/Jesliżeć
sie ták podoba Krolu/ dopuśćże też
iutro Zydom ktorzy sa w Susán/ á
by vczynili wedlug dekretu dźiśiey-
szego/á powieszali dźiesieć synow A
mánowych ná drzewie.
14 Y roskazal Krol áby thák bylo: A
ták wywolan dekret w Susán/á o-
bieszono dźiesieć Synow Amáno-
wych.
15. Nád to zebráli sie też Zydowie kto
rzy byli w Susán dniá czternaste-
go Miesiacá Adár/ y zámordowáli
w Susán trzy stá mężow: A wszá-
koż sie ná lupy ich nie tárgneli.
16. A ini Zydowie ktorzy byli w źie-
miách Krolewskich zebrawszy sie/zá
stáwowáli sie o swe zdrowie/á chcac
mieć pokoy z nieprzyiaćioly swemi/
zámordowáli z nich siedmdźiesiat y
pieć tysiecy/á wszákoż sie ná lupy ich
nie tárgneli.
17. Y poczeli dniá trzynastego Mie-
siacá Adár/á przestáli czternastego
dniá tegoż Miesiacá / á tegoż dniá
sprawowáli kolácyie y weselili sie.
18. Ale Zydowie ktorzy byli w Su-
sán/ zebráli sie dniá trzynasthego y
czternastego tegoż Miesiacá/á prze
stáli dniá pietnastego / sprawuiac
kolácyie y weselac sie dniá onego.
19. A przethoż Zydowie mieszkáiacy
po wsiach y po miásteczkách nie mu
rowánych obchodza dźień czterna-
sty Miesiacá Adár z weselem y z ko
lácyámi / máiac weń świeto/á slac
vpominki ieden drugiemu.
20 Thedy spisal Márdocheusz ony
sprawy/y rozeslal listy do wszytkich
Zydow kthorzy byli po wszech źie-
miách Krolá Aswerusá/ták do bliż
szych iáko y dálszych.
21. Aby miedzy soba vczynili postá-
nowienie obchodźić dźień czternasty
Miesiacá Adár/y dźień pietnasty te
goż Miesiacá ná káždy rok.
22 To iest ony dni w kthorych sobie
Zydowie wytchneli od nieprzyiáćiol
swoich/y Miesiac on ktory sie im byl
obroćil z smetku w wesele/á z plázu
w dźień rádosny/ áby ony dni obcho
dźili z biesiádámi y z weselem/slac ie
den drugiemu vpominki/y dáruiac
vbostwo.
23 Y przyieli to obchodźić Zydowie co
iuż byli czynić poczeli/ á co do nich
nápisal Márdocheusz.
24 A iáko Amán syn Amádáthy A-
gágeyczyk nieprzyiaciel Zydowski
vmyslil byl wytráćić Zydy / y iáko
tenże miotal [A] los ná wytrácenie y
ná wygubienie ich.

[A] Opuśćiliśmy sło wo Perskie Pur. O ktorym pátrz wyższey Káp. 3. v. 7.

25 Nád tho iáko Esther weszlá do
Krolá/ a iáko mowilá áby przez li-
sthy bylá pohámowana oná iego
mysl zla kthora byl vmyslil przećiw
Zydom/á iżby sie to obroćilo ná glo-
we iego/ y áby go obieszono y syny ie
go ná szubienicy.
26 A z teyże przyczyny przezwáli Zy-
dowie ony dni Purym od przezwi-
ská losu/ á wedle wszytkich slow o-
nego listu/ y cokolwiek baczyli przy
tey sprawie/y cokolwiek slyszeli.
27 Przetoż to postánowili Zydowie
y przyieli ná sie y ná pothomstwo
swoie/y ná wszytki ktorzy sie do nich
laczyli/áby tego żaden nie omieszka
wal/owszem áby ty dwá dni świe-
ćil iáko sa opisáne y pewnego czásu
postánowione ná każdy rok.
28 Abowiem sa dni godne pámieći/
y chwálebne miedzy wszem potom-
stwem y narodem/ po wszytkich źie
miách y miástách: Tyć sa dni Pu-
rym ktorych sie opuszczáć nie godźi

miedzy Zydy/á pámiatká ich niema
ginać y v potomstwá ich.
29 Nádto nápisálá Ester Krolo-
wa corká Abiháilowá/ y Márdo-
cheusz Zyd ze wszeláka pilnośćia áby
sie mocnie trzymáli tego wtorego li
stu około Purym.
30 A posłáłá listy do wszytkich Zy-
dow do sthá dwudźiestu y siedmi
źiem Królá Aswerusá/ opowiedá-
iac im [B] pokoy y bespieczeństwo.
31. A iżby mocnie záchowywáli ony
dni Purym czásow swoich/ iáko im
te postánowił Márdocheusz Zyd y
Ester Krolowa/ y iáko obowiazá-
li dusze swe y potomstwo swe ku po
stom y [C] ku wołániu.
32 Dekret też Esther potwierdźiłá
vstawy tych dni Purym/ y zápisá-
no to iest w księgi.

B Wżydowskim stoi/ słowá pokoiá y prawdy.

C Ku wołániu do Bogá ná modli-thwách zwyczáy-nych onego świetá.

KApitu. 10.

1. Sławá y możność Márdocheuszowá v Królá.



1. Włożył Krol
Aswerus podatek
ná źiemie swa y
ná wyspy morskie
2. A wszytki zac-
ne y możne sprá-
wy iego/ Przytym iáko zacnie wy-
wyższył Márdocheuszá/ to iest wy-
pisano w Kronikách krolow Med-
skich y Perskich.
3. Abowiem Márdocheusz Zyd był
wtorym po Krolu Aswerusie/ y zac
nym miedzy Zydy/ á wdźiecznym v
wszytkiey bráćiey swey stáráiac sie o
dobre ludu swego/ á życzac pokoiu
wszytkiemu narodowi swemu.

KSiegi Jobowe.

ARgument.



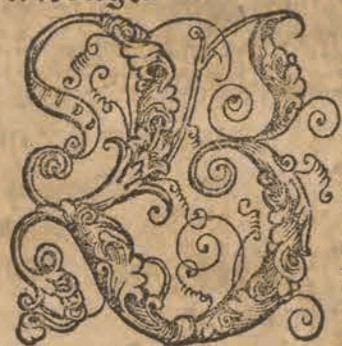
ZA Historya iest nam przykłádem cudnym oso bliwey á bárzo wielkiey ćierpliwośći/ gdyż nam przekłáda tego zacnego á świetego człowieká Jobá dźiwnie vtrapionego/ nie tylko z wierzchu á ná ćiele iego/ ále też y ná duszy pokusámi ktoremi on był vtrapion ták od żony iáko y od przyiaćioł/ ktorzy dźiwnemi rozmowámi stháráli sie iákoby go mogli w rospácz przywieść: Abowiem mu naprzod przekłádáli gniew Boży iákoby mu miał być głownym nieprzyiaćielem/ á iż iest odrzucon od niego/ á iż sie ná tym bárzo mylił mnimáiac żeby mu Bog był miłośćiwym/ á przetoż prożno żeby dáley miał vfáć Pánu. Aczći byli przyszli w ten sposob áby go ćieszyli/ á wszakoż go wiecey trapili niżli ono iego własne vdreczenie: A wszákże on meżnie y z wielka stałośćia spor wiedźie z nimi/ á potym przychodźi ku szczesliwemu dokończeniu. Przytym w tey historyey obáczáć mamy/ iż Job broni słuszney rzeczy/ á wszákoż sie zda iákoby w niey głupie á nie porzadnie postepowáć miał/ á iego zásie nieprzyiaćiele iákoby porzadnie á madrze bronili niepobożney swey strony/ Abowiem Job vznawa iż Bog nie záwżdy nawiedza ludźi według wielkośći grzechow ich/ ále iż też ma y niektore sady táiemne z ktorych nam nie powinien czynić liczby: Wszákoż on ná ten czás zostawa spráwiedliwym/ á człowiek nie może sie mu ni wczym zásthawić áby zwyćiężon być nie miał. Co też y o sobie Job trzyma/ tusząc iż go Bog od siebie nie odrzući: Lecz iednák tu vżywa wiele rzeczy nie przystoynych/ czásem mowiac przećiw rozumowi/ á owszem pod czás vżywa przykrych á srogich powieśći/ ták iż ná wielu mieyscách zda sie żeby miał być człowiekiem rospáczáiacym/ y ták sie zápala/ że sie zda iákoby sie chćiał przećiwić Bogu. Otoż swa rzecz choćiaż dobra nieporzadnie á źle wyprawuie: Nieprzyiaćiele iego zásie bronia tego/ iż záwsze słusznie Bog grzeszniki karze według miáry grzechow ich/ vżywáiac nadobnych wywodow/ á chcac tho iásnie okázáć.

A ták

A ták w ich rospráwách nie mász nic czegoby sie przyiać nie godźilo/ iákoby to z sámego Duchá świetego być miálo/ ábowiem iest szczyra prawdá/á prá wie grunt powinnośći nászey: Bo rospráwuia o opátrznośći Bożey/o sprá wiedliwośći iego/y o grzechoch ludzkich/ A wszákoż cel ich ku ktoremu mierza/ iesth zly á niepobożny/ gdyż Jobá chca w wieść w rospácz á práwie do przepáśći wrzućić/ á thák w tym zla strone trzymáia. Pismo nam nie oznaymuie czásu ktorego byl żyw Job/ á wszákoż możemy sie domyślić że byl zá dawnych czásow/ Abowiem Zyd ieden Filo rzeczony/ powieda że byl zá czásu Jakobowego/ á mial poiać Dyne corke iego. A zá sie wszytkich Zydow pospolite zdánie iest/ iżby Moizesz te Historya wypisal.

Kápitu. I.

1. Swiatość/ máietność/ y stáránie Jobowe o dźieci swoie/ gdy zá nie spráwuie ofiáry. 10. Czárt vprośil áby go mogl kuśić. 13. Z dopuszczenia Bożego trapi go odiawszy mu dźieci y máietność. 20. Wiárá y ćierpliwość iego.



1. Yl w ziemi
A Vz Maz nie
kthory imie/
niem B Job/ á
czlowiek then
byl C vprzeymy
dobry/y pobo/
żny/á chroniacy sie zlości.
2. Y vrodźilo mu sie śiedmi synow á
trzy corki.
3. A máietność dobytká iego byla/
śiedm tyśiecy owiec/trzy tyśiace wiel
bladow/pięćset par wolow/y pięć
set oślic/y bárzo wiele czeládźi/ták
iż on czlowiek nadostáteczniey szym
byl miedzy wszythkiemi ludźmi ná
Wschod slońca.
4. Synowie też iego mieli ten zwy/
czay/ iż spráwowáli bieśiády káżdy
w swym domu swoiego dniá/Y slali
prosząc trzech śiostr aby z nimi iádá/
ly y pily.
5. A gdy sie obeszli porządz onymi
bieśiádámi/tedy ie Job obsylal D áby
sie przygotowáli ku slużbie Bożey/á
wstáiąc ráno spráwowal ták wiele
palonych ofiar iáko ich wiele bylo w
szytkich/Abowiem thák myślil sam
w sobie: Snádź zgrzeszyli synowie
moi/á E myślili co zlego o Bogu: A
tákże czynil po wszytki dni.
6. Y przydálo sie dniá niektorego/iż
F Synowie Boży przychodźili przed
Páná/miedzy ktoremi też przyszedl
G Szátan.
7. Tedy Pan rzekl ku Szátánowi/ H
Skądże idźiesz? A Szatan odpo/
wiedźial Pánu tymi slowy/ Prze/
chadzalem sie á I skrążylem źiemie.
8. A Pan mu rzekl/Baczylżes Jobá
slużebniká mego/ktoremu nie mász
rownego ná źiemi/czlowieká vprzey
mego/dobrego y pobożnego/y ktory
sie chroni zlego?
9. Y odpowiedźial Szátan mowiac/
Y dármoż ćiebie Job chwali?
10. Gdyżeś go ty ogrodźil ze wszad y
dom iego ze wszythka máietnośćią?
Izaż nie szcześćiłż wszytkiego cokol
wiek on spráwuie? ták iż máietność
iego rozmnożyla sie ná źiemi?
11. Ale śćiągni iedno reke twą/á tkni
w to cokolwiek ma/wszák vyzrzysz K
iáko ćie bedźie dobrorzeczyl.
12. A ták Pan rzekl do Szátáná/Oto
dawam pod moc twoie máietność
iego/iedno sie thylko ná sámego nie
targay: Y odszedl Szátan od Páná
13. Stálo sie tedy dniá niektorego/
iż synowie y corki iego iedli y pili wi
no w domu brátá swego pierworod
nego.
14. Zátym przyszedl posel do Jobá/
y powiedźial/ Gdy wolmi orano á
oślice pásiono ná pászach ich.
15. Wtárgneli Sábeyczycy y zábráli
ie/á slużebniki pomordowáli/iedno
żem ia sam vszedl abych ći oznaymil.
16. A niżli then domowil/przyszedl
drugi oznáymuiac/ Ogień Boży
spádl z niebá/á spálil owce y slużeb/
niki/chybam ia sam vszedl abych ći
oznaymil.
17. A gdy ten ieszcze domawial/przy
szedl drugi opowiedáiac/Káldeyczy
cy rozdźieliwszy sie ná trzy hufce/
náiecháli y zábráli wielblady/á po/
mordowáli slużebniki/iednom ia
sam vćiekl abym ći o tym dal znáć.
18. A niżli ten ieszcze domowil/przy/
biezal drugi oznáymuiac/Syno/
wie twoi y corki iedli y pili wino w
domu brátá swego pierworodnego.
19. A oto przyszedszy wiatr gwalto
wny od puszczey/zátrząsnal czter/
mi wegly domu ktory vpadl ná dźie

A Tá źiemia iesth Idumea wedlug świádectwá Jeremiászowego w Lámenćiech Káp. 4. v. 21. A thá źiemiá názwana iesth od Vzá syná Disonowego. O czym pátrzay w Kśiegách 1. Moi. 36. v. 28. A byl záśie iny Vz syn Arámow/od ktorego Syrya w kthorey iest Dámászek wezwana iest wedlug Jozefusá. Byl thez trzeći Vz syn Nachorow/o ktorym iest w Kśiegách 1. Moi. 22. v. 21. Jeronim świety ták mniema/ iż z támtąd ten Job wyszedl/ Gdyż też iśćie przyiaciele ktorzy byli przyszli náwiedzać go byli E domczycy: A przetoż iest rzecz podobna iż byl z Idumieyskiey źiemie ktorą zwano Vz.

B To imie niektorzy wykládáia żáluiący/ ábo plączacy a niektorzy ćierpiący nieprzyiáźni/ á bowiem byl iáko cel do ktore° strzelano.

C A wszákoż byl pogánin/ále Bog záwżdy chćial y miedzy pogány zostáwić nieiákie znáki chwaly swoiey/ná záwstydzenie tym ktorzy zsthepuią z drogi prawdźiwey A slowo to vprzeymy/ rozumie sie w piśmie szczyry/cáty/ á ktory nie myśli w sercu nic ine go iedno to co iest w vśćiech.

D W Zydowskim stoi/poświacał ie/ ábowiem w Zákonie pirwey niż spráwowano ofiáry/ći ktorzy ofiárowáli/ pierwey sie oczyśćiali vżywáiac nieiákich Cerymoniy wedlug roskazánia Bożego/ A ty Cerymonie byly iákoby iáka widoma náuká/ skąd sie vczyli iż nie mogli mieć inszego przystepu do Bogá dla swoich plugástwy nieczystoty. Wszákoż Krześćiáni thych Cerymoniy nie vżywáią/ále co sie przez nie znáczy to/to oni trzymáia.

E W Zydowskiem stoi/blogoslávili/ ktore slowo częstokroć sie w piśmie rozumie zá zlorzeczeństhwo/ iáko o tym stoi w. 1. Krol Káp. 21. v. 10. y. 13.

F Rozumie tu o Anielech dobrych/ iáko czythamy w. 1. Krol. 22. v. 19.

G To nam okázuie iż czárt rad nie rad muśi poddan być Bogu/ á nie może sie mi ocz kuśić iedno ile mu Bog dopuśći.

H Pan choćiaż wie dźiał skąd szedl/ á przedśie go pytha przypodobuiac sie mdlośći nászey.

I Tu iest okazan vrząd czártowski/ iż on nic ine° nie czyni iedno krąży iáko lew kogoby pożrzeć mogl.

K W Zydowskim sthoi/ Jesli ćie w twarz dobrorzeczyć nie bedźie/ Ale to przećiwnem obyczáiem rozumieć mamy.

ki/ á tákże pomárli/iednom iasam
vszedł ábychći to oznaymił.
20 Thedy Job wstawszy rozdárł
płászcz swoy/y dał ogolić głowe swą
á vpadszy ná ziemie chwalił Páná.
21. Mowiąc thymi słowy/ Nágom
wyszedł z żywotá mátki moiey/y ná
go sie támże wroce/ Pan był dał/y
Pan pobrał: Niechayże bedźie błoBłogosłáwione[L] imie Páńskie.
22 Owa Job w tym wszytkim by ná
mniey nie zgrzeszył / áni przywłá/
szczył Pánu nic nieprzystoynego.

[L] W Greckiey Bibliey przydáne są ty słowá Jáko sie Pánu vpodobáło ták sie stáło.

KApitu. 2.

1. Szátánowi dopuszcza Bog trapić Jobá ná ciele. 9. Zoná go námawia áby opuścił Bogá. 11. Trzey przyiaćiele Jobowi przyszli ćieszyć go.

1. PRzydáło sie
dniá niektorego/
iż przyszli syno/
wie Boży áby stá/
li przed Pánem/
miedzy kthorymi
też przyszedł y Szátan áby też stał
przed Pánem.
2. Y rzekł Pan ku Szátánowi/Skąd
że wżdy idźiesz? A on odpowiedźiał
Pánu/ Obszedłem y okrążyłem źie/
mie.
3. Zátym rzekł Pan do Szátáná/
Baczył żeś Jobá służebniká mego?
gdyż iemu niemász rowniá ná źie/
mi/ człowieká vprzeymego/ dobre/
go/ y pobożnego/ á chroniącego sie
złośći/ á ktory iészcze trwa w vprzey
mośći swoiey? Y wzbudźiłeś mie thy
nań iżbym go bez przyczyny stráćił.
4. Ná tho Szátan odpowiedźiał
Pánu/ Káżdyć da skorę zá skorę/ y
wszythko cokolwiek ma zá zdrowie
swoie.
5. Lecz teraz śćiągni nań rękę two/
ię/ á dothkni sámego y ćiáłá iego/
wszák vyzrysz iáko ćie będźie dobro/
rzeczył.
6. Tedy Pan rzekł Szátánowi/ O/
to go pusczam ná wolą twoię/ tyl/
ko go żywo zostaw.
7. A wyszedszy Szátan od Páná/
záráźił Jobá krostámi złemi/ od po
deszwy nożney áż do wierzchu gło/
wy.
8. Tedy on wźiąwszy skorupę ktorą
by sie drápał/ vsiadł w popiele.
9. Do ktorego rzekłá [A] żoná iego/ Y
iészczeż przedsie [B] trwasz w prosto/

[A] Szátan náprá/ wił żonę iego/ áby sie naprzod tą bronią z nim potykał ták iáko to czynił y z Adámem.
[B] Jákoby ták rzekłá/ Przedthymeś ták bárzo vfał Bogu iż go názywał tarczą y obroną swoią/ á zdáło sie że ćie nigdy o/ puśćić nie miał/ á theraz widźisz coć sie stáło/ á wżdyś ie szcze thák szalon iż trwasz w prostoćie swoiey.

ćie twoiey? [C] Dobrorzeczże Bogu áż
zdechniesz.
10 Ktorey on odpowiedźiał/ Mowi/
łás to iáko iedná z niewiast szalo/
nych: Jesliżechmy bráli dobrá od Pá
ná/ á nieszczęśćia przecz że przyimo
wáć nie mamy? A w tym wszytkim
Job vsty swemi nie zgrzeszył.
11. Gdy tedy vsłyszeli [D] trzey przyiaćie
le Jobowi/ wszythko to nieszczęśćie
ktore mu sie przydáło/ przyszli káżdy
od mieyscá swego/ to iest Elifáz Te
mánitczyk/ Báldád Suhitczyk/ y
Sofár Náámátczyk: Abowiem sie
byli zmowili pospołu go náwiedźić
y ćieszyć.
12. Kthorzy podniozszy nań z dáleká
oczy swoie nie poználi go/ y płákáli
głosem wielkim/ rozdárszy káżdy ná
sobie száte swą/ sypiąc proch ná gło/
wę swoię á miecąc ku gorze.
13. Y siedźieli przy nim przez siedm dni
y przez siedm nocy ná źiemi/ nie śmie
iąc by słowá żaden rzec ku niemu/
widząc iáko był źięt bárzo gwałto/
wną boleśćią.

KApitu. 3.

1. Job złorzeczy dźień národzenia swego. 11. Prágnie vmrzeć w czym vkázuie iż śmierć iest koniec wszytkiey nędze.

1. POtym Job
vstá swe otwo
rzywszy/ [A] zło
rzeczył dnio/
wi swoiemu.
2. A wołał Job
ták mowiąc.
3. * Achby [B] zginął dźień w ktorym
sie vrodźił/ y noc w ktorą rzeczono
począł sie mężczyzná.
4. Dźień on niechay będźie ćiemny/
á niechay o nim nie wie Bog ná wy
sokośći/ áni go niechay żadna świá
tłość nie oświeca.
5. Niechay go oszpecza ćiemnośći y
ćień śmierći/ niechay go ogárną o/
błoki/ á niechay będźie straszny dla
gorącośći dni.
6. Niechże sie stánie oná noc ćiem/
na/ á niechay nie będźie policzoná

[C] To mowi nágrawáiąc go / iákoby rzekłá/ choćia Bogá chwalisz przedsie zdechniesz.
[D] Ci trzey byli mo[ż]ni y zacni Pánowie z Arábiey o ktorych siedmidźiesiąt wykłádáczow powiedáią że byli krolmi/ ieden Themánitskim/ drugi Suhitskim / á trzeći Náámátskim/ ktemu byli ludźie mądrzy y vczeni á wielcy przyiaćiele Jobowi: Y przyszli byli thym vmysłem chcąc go ćieszyć á czynić dosyć powinowáctwu przyiaćielskiemu/ ále gdy obaczyli że był karan od Páná niezwyczáynym obyczáiem/ mniemáli że sie Pan przećiw niemu rosroźił zá iego grzechy/ á mieli o nim złe rozumienie/ iákoby być miał człowiekiem pokrytym/ á ktory pod pokrywką nabożeństwá omylał ich mniemánie.
[A] Przed tym Job dosyć mężnie sobie poczynał y z wielką státhecznośćią: Teraz iuż wątpi y wáha sie/ A wszákoż thego sie mocnie trzyma że chce być posłuszny Bogu/ y przy tym z vmysłem dobrym trwáć / Ale sercá swego z tą doskonáłośćią iákoby chćiał nie może spráwowáć/ á tho dla skáżoney náthury swoiey ktora przećiwko niemu w[al]czyłá / á bárzo mu byłá ná przekáźie/ A dla tegoż w tym chramał y vpadł/ ták rownie iáko y Páweł ś. w onym potykániu duchá y ćiáłá/ O czym masz świádectwo w liśćie do Rzym. 7. v. 18. A wszákoż iednák Job otrzymał potym zwyćięstwo/ choć przedsie był w tym zránion. * Jere. 20. v. 14.
[B] Tu gdy oto ták złorzeczy/ żadnym obyczáiem nie może sie wymowić z grzechu/ ále tákowy to iest grzech iáko rány onych ktorzy potykáiąc sie zwyćiężcámi zostáwáią / ábowiem tym sławnieysze bywa zwyćięstwo ich/ im więcey ná sobie ran odnoszą/ A wszyscyć ludźie świeći ná ty niedostátki boleią/ ktorych im Pan zá grzech nie poczyta.

miedzy dni w roku / á niechay nie
idźie w liczbe Miesiacow.
7. Noc oná niechay bedźie opustoszá
la/á niechay sie w nie nie przytrafia
krzyk wesoly.
8. Niechay ia przeklináia ći co przekli
náia dźień/kiedy sie gotnia ku wzru
szániu plączu swego.
9. Niechay sie przy iey zmierzkániu
záćmia gwiazdy/ niech czeka świá
tlá kthore nie przyidźie/ á niechay
nie oglada switánia.
10 Dlategoiż oná nie záwárlá drzwi
żywota mátki moiey / á nie skrylá
boleśći od oczu moich.
11. Przeczżem nie vmárl wnet z ży-
wotá/ábo przeczżem z niego wyszedl
iżem wnet nie zginal?
12. Przeczże mie ná kolánach piasto-
wáno? á przecz mi piersi śáć dawa-
no?
13. Abowiem teraz [C] odpoczywalbych
bespiecznie/y spalbych swiebodnie/
á miálbych byl pokoy.
14 Z Krolmi y z ludźmi porádnymi
tego świátá/ktorzy sobie budowali
[D] mieyscá spustoszále.
15. Thákże y z Kśiażety ktorzy mieli
dosyć zlotá/á w domoch swych mie-
li pelno srebrá.
16. Abo przeczem sie nie stal iáko már
twy plod á nie widány/ábo iáko nie
mowiatká ktore świátlośći nie wi-
dźiály?
17. Támći ludźie niepobożni przestá
wáia burdy czynić/y z prácowáni od
poczywáia.
18. Tám wiezniowie pospolu sobie
wytchna / á nie vslyszą glosu vćiská
iacego.
19. Tám sie zrowna mály z wielkim/
á slugá wolnym iest od páná swego
20 Ale czemuż nedznemu dopuszcza
świátlośći/ á żywotá tym ktorzy sa
vtrapionego sercá.
21. Ktorzy czekáia śmierći á nie prziy
dźie/á pilniey iey szukáia niż skárbu.
22 Ktorzyby byli bárzo rádzi y wese-
li gdyby sie do grobu dostáli.
23 Tákże y meżowi kthory nie wie
[F] drogi/á ktoremu ia Bog zágrodźil.
24 Abowiem niżli ieść poczne wzdy
chalem/ á rzewne nárzekánie moie
iest iáko wody gwaltownie sie doby
wáiace.
25 Abowiem to czegom sie bárzo bal
potkálo mie/ á czegom sie lekal przy
pádlo ná mie.

C Acżkolwiek wie dźiał o przyszłym żywoćie/ y onim prawie dobrze rozumiał á wszákoż thák iest swym nieszczesćiem vtrapiony/ iż w oney swey nedznośći mowi ty słowá iákoby wiec śmierć miáłá być dokończeniem nieszczesćia káżdego.

D To iest ći ktorzy Zamki spustoszáłe budowáli ku pámiatce swey y wieczney sławie / A wszákoż przedśie zá rowne z vbogiemi pomárli.

F To iest ktory nie wie drogi kedyby sie obroćić miał/ á iáko vśmierzyć swoie ćiesżkośći/ z ktorych nie wie kiedy y iáko ma wynidź.

26 Nie mam pokoiu áni bespieczeń-
stwá/ábowiem przyszlá ná mie tá-
kowa trwogá.

Kapitu. 4.

2. Jobá strofuie Elifáz z niećierpliwośći. 7. Vkázuiac mu iż to trapienie ćierpi dla grzechow swoich. 17. Gdyż człowiek iest nie spráwiedliwy przećiw Pánu Bogu. 18. Y sámi Anyolowie.

1. GEdy Eli-
fáz Themánit
czyk odpowie-
dźiał mu tymi
slowy.
2. Nie bedźiesz
ći przykro ie-
śliż z toba rozmawiáć bedźiem: Ale
kthoż sie strzymáć może áby mowić
nie miał.
3. Otoś sam wiele inych vczył/y po
twierdzałeś rece mdłe.
4. Słowá twe podnosiły [A] vpádáia
cego/á mdłe koláná posiláłeś.
5. A theraz iż ćie dolega nie ćierpli
wie znosisz/á iż ćie troche dotknelo
trfożysz sobá.
6. [B] Izali vfánie twe nie poszło z boia
źni/á vprzeymość spraw twoich iza
li nie iest oczekáwánie twoie?
7. Rozmyśl proszę ćie ieśliż ktho kie
dy z niewinnych zginal/ábo gdźie-
by ludźie cnotliwi zniszczonymi byli
8. Jákom widał [C] ty co orza złośći/y
sieia przewrotnośći /że to z záśie żeli.
9. Abowiem [D] tchnieniem Bożem
gina/á od wiátru gniewu iego ni-
szczeia.
10 Ryk lwi y glos lwice/y zeby lwiat
wyrwáne sa.
11. Ginie lew iż nie ma lupu/á lwie
tá sie rosproszyly.
12. Ktemu [E] doszlá mie rzecz táiem-
na/ktoreiem troche zrozumiał vszy-
má memi.
13. W rozmyślániu widzenia nocne-
go gdy sen ná ludźi przypada.
14 Przyszedł ná mie strách y lekánie ták
iż sie zátrfożyly wszytki kośći moie.
15. A wiátr ktory wstał około mnie/
spráwil tho iż ná mnie wstawály
włosy.
16. Tedy iákoby kto stánal ktoregom
ia w twarz poznáć nie mogl/ á bylo
niciákie wyobráżenie przed oczymá
memi/á w onym milczeniu slyszá-
lem glos tákowy.

A Tho iest/ Jesliś kogo widźiał w vtrapieniu mdłe/ thedyś go według twey státecżnośći vtwierdzał.

B To iest nád źiewałeś sie przeto żeś sie Bogá bał/á pobożnie żył/dostáć czego od Bogá.

C To iest ći ktorzy w złośćiach żywia/ thedy też zá swoie złość słuszna zápłáte odnoszá.

D W tych słowiech wola y postánowienie Boże oznáymuie/ ktoremu mocy ludzkie sprzećiwić sie nie moga/thák iáko drobny proch przed wielkim wiátrem / co dowodźi przykłádem w wirszu tym co zánim idźie.

E To iest/ nie wiedźiałem rzeczy nie ktorey co sie dotycze spráwiedliwośći Bożey/y sadow iego przećiw niewiernikom/ A wszákożem nie co o tym zrozumiał iáko w nocy / Co záś sámże wykłada iż sie mu to przydáło w widzeniu nocnym.

17. Izaż ieſt ſprawiedliwſzy człowiek
nizli Bog? Izali ktory mąż ieſt czyſt
ſzym nizli ſtworzyćiel iego?
18. * Oto nie nalazł w ſłużebnikách
ſwych ſtátecznośći/ gdyż y w Anie/
lech ſwych niedoſtátek baczy.
19. Iákoż daleko wiecey w thych co
mieſzkáią w F domiech gliniánych á
ktorych ſą grunty z prochu/ y ktorzy
będą popſowáni od molow.
20 Od poranku áż do wieczorá by/
wáią pokruſzeni/a gdy ſie żaden nie
obaczy/wiecznie pogina.
21. Izaż zacność ich nie ginie ſpołu z
nimi? y vmieráią ſtráćiwſzy mąd/
rość.

* Nżey.15.v.15.
2. Piotr.2.v.4.
Iudy.v.6.

F To ieſt w thym ćiele z źiemie ſtworzonem.

KApitu. 5.

1. Elifaz przedſię ſtoi przy ſwey powieśći/ okázuiąc iáko ieſt niczemne ſzczęśćie ludźi niepobożnych. 9. Wyſtawia przytym ſpráwy Boże dźiwne á rozumem niegárnione.

1. ZAwołayże te=
raz / áza będźie
kto coć ſie ozowie/
á obeyzry ſię ná kto
rego A świętego.
2. B Záprawdę zá
biia gniew człowieká ſzalonego/ á
C zawiść vmarza nieumieiętnego.
3. Aczćiem widźiał ſzalonego iż ſię
roſkorzenił/alem wnet D przeklinał
mieſzkánie iego.
4. Dźieći iego będą dáleko odzbáwie
nia/ á pogina w E brániu / y nie bę/
dźie nikt coby ich rátowáć miał.
5. Głodny pozrze żniwo iego/ á wy
drze ie z pośrzod ćiernia / prágnący
z chćiwośćią połknie bogácthwá
iego.
6. Abowiem karánie nie pochodźi
z prochu/ áni vtrapienia wydálá z
śiebie F źiemiá.
7. Bo człowiek národzon ieſt ku v/
trapieniu/iáko y ſkry áby leciały ku
gorze.
8. A wſzákoż chćiałbych pytáć Bo/
gá/ á ſpráwę ſwą położyłbych przed
nim.
9. Kthory czyni ſpráwy zacne co nie
mogą być ogárnione/á rzeczy dźiw/
ne ktore nie mogą być obliczone.
10 Ktory dawa deſzcz ná źiemię/ á
wody ſpuſzcza ná vlice.
11. Aby pokorne wyſtáwił ná miey/
ſcu wyſokiem/á ſmętni áby byli wy/
wyżſzeni ku zbáwieniu.
12. *Ktory wniwecz obraca myśli ludźi

A To ieſt Anioła/ Iakoby ták chćiał rzec/ Zadnego nie máſz z Aniołow by nam mnieyſzego kto ryby ſię miał ozwáć / okázuiąc iż człowiek dalekopo dleyſzy ieſt od Aniołow/ á tym wiecey od Bogá.
B Okázuie iż rzeczy przećiwne przypa dáią ná ludźi zá ich grzechy/ Przetho pod przezwiſkiem człowieká ſzalonego, rozumie grzeſz niká ktory ſię Bogá nie boi.
C To ieſt chćiwość zbyteczna dobrego mienia/ dla kthorey giną tákowi/ gdy ſię im pożądli wośći nie ſzánuią.
D Widząc iż roſkorzenienie ich y okazałość ſzczęśćia ku złemu końcowi przychodźi.
E To ieſt ná ſądźie poſpolitym będą o ſądzeni y zdáni/ ábowiem náśládowáli złośći oycowſkich.
F Ziemiá nie ſtawa ſię nie płodną dla złośći ſwoiey/ ále dla złośći człowieczey/ ábowiem grzech pierworodny ieſt początkiem wſzytkich vciſkow/ á grzech poſpolity ieſt przyczyną oſobliwego vtrapienia.
* 1. Korin. 3.v.19.

chytrych/ ták iż ręce ich nie ſkutecz/
nego nieſpráwią.
13. Kthory mędrki podchwytawa w
ich chytrośći/ á rádę przewrothnych
podwráca.
14 Iż we dnie zátáczáią ſię iáko w
ćiemnośćiach/ á w Południe mácá/
ią iáko w nocy.
15. Ale záchowywa vbożuchnego od
G mieczá / y z páſzczeki á z ręki moż/
nieyſzego.
16. Y ieſt nieiáka nádźie á vtrapione
mu á H złość muſi vſtá ſwe zámknąć.
17. † I Oto błogosłáwiony ieſt ten czło
wiek ktorego Pan karze/ nie odmiá
tnyże tedy karánia wſzechmocnego.
18. Abowiem on ieſt kthory vderzy/
wſzy záwiezuie rane/ zrániwſzy ſam
że rękomá ſwemi leczy.
19. K Z ſześći przygod wyrwie ćię/ á
w śiodmey nie tknie ſię ćiebie nic złe.
20 Wybáwi ćię od śmierći czáſu gło
du/ á ná walkách od ſrogośći miecza
21. Vchroniſz ſię od iezyká ktory ieſt
iáko bicz/ á nic ſię nie vlękniesz gdy
przyidźie vtrapienie.
22 Będźieſz ſię śmiał w vtrapieniu
y w głodźie/ á nie będźieſz ſię bał zwie
rząt źiemſkich.
23 Będźieſz miał L przymierze z ká/
mieńmi polnemi/ á źwierzętá dźikie
będą z tobą w pokoiu.
24 Poznaſz też iż przybytek twoy zo/
ſtánie w pokoiu / á będźieſz opátro
wał mieſzkánie twe bez grzechu.
25 Vznaſz theż iż narod twoy będźie
rozmnożon/ a potomſtwo twoie be
dźie iáko źiolá polne.
26 W ſtárośći zeydźieſz do grobu/ iá
ko zboże gdy ie w brog wkłádáią czá
ſu ſwego.
27 Oto M czegośmy ſię wywiádowá
li tákći ieſt/ á ták ſłuchay tego á ro/
zważay to ſam v śiebie.

G Tho ieſt od potwarzy ktore ſą oſtre iáko miecze.
H W tym vkázuie iż Bogu nie może nikt nic przyczyść nie ſłuſznego gdy kogo karze.
I Sztrofuie Iobá pod pokrywką/ iákoby on będąc człowiekiem przykrytę był opuſzczon od Bogá/ á miałoká zowáć w ſobie nie ćierpliwość przychodząc ku roſpaczy.
† Przypo.3.v.11.
Iákub.1.v.12.
Zyd.12.v.5.
Ziáwie.3.v.19.
K Tu kłádźie pewną liczbę trapienia/ zámykáiąc w tym wſzytki ine do ległośći.
L To ieſt nie obráźi ćię żaden kámień
M To ieſt, Iż Bog nie karze ſpráwiedliwych/ á iż ſpráwiedliwość ie" nie może być zrownána z ſpráwiedliwośćią ludzką/ á iż nie długo ludźie pokryći trwáią/ ktemu iż nieſzczęśćie przypada ná ludźi zá ich grzechy.

KApitu. 6.

2. Iob pokázać chce trapienie ſwe być ćięż ſze niżli grzech ſwoy. 9. Prágnie śmierći. 13. Okázuie niewierność y nie vſtáwiczność przyiaćiol ſwoich.

1. A to Iob od
powiedźiał thymi
ſłowy.
2. O byż pilnośćią
nárzekánie moie
ktoś rozważył, á iż/
by nędzá moiá ſpołu byłá ná wagę
włożona.

Tedyć

3. Tedyćby było ćiężſze niż piaſek mor-
ſki/ á przetoż mi y ſłow nie ſtawa.
4. Abowiem ſtrzały wſzechmocnego
przeniknęły mie/ ktorych iad zniſzczył
duchá mego/ á ſtráchy Boże woiuia
mie.
5. [A] Izali ryczy ośieł leśny widzac
trawę? ábo woł izali ryczy nád po-
kármem ſwoim?
6. [B] Izali kto może ieść rzecz nieſmá-
czna bez ſoli? ábo ieſtli iáki ſmák w
białku iáiowym?
7. To czegom ſie przed thym tknać
nie chćiał/ toć teraz ieſt iáko [C] pokár-
mem ćiáłu moiemu.
8. Boże day áby ſie to ſtáło ocz pro-
ſzę/ á izby Bog dopuśćił czego ſie ná-
dziewam.
9. [D] Iżby mie chćiał Bog zetrzeć/ á pu-
śćił wolno rękę ſwoiey wyćiał mie.
10 Miałbych to ſobie zá poćiechę/ á rá-
dowałbym ſie w boleśći chociaby mi
nic nie folgował/ [E] iednák ſie nie bę-
dę zbraniał ſłowom Swiętego.
11. Abowiem coż ieſt zá moc moiá że-
bych wytrwáć mogł? ábo kthory ko-
niec moy będźie ieſliby ſie dáley prze-
dłużył żywot moy?
12. Izaż moc moiá ieſt kámienna? á
ćiáło moie miedźiáne?
13. Azaż nie ieſt thák iż ſobie pomoc
nie mogę/ á śiły moie odięte mi ſa.
14 Miáłocby być iákie dobrodźiey-
ſtwo vtrapionemu okazane od bli-
żniego ſwego/ ále on opuśćił boiaźń
wſzechmocnego.
15. [F] Bráćia moi omylili mie iáko po-
thok/ á vpłynęli iáko powodź w
rzekách.
16. Kthore bywáia mętne od lodu/ y
od śniegu gdy ſie w nich roſtáia.
17. A záśie czáſu ſuſzey wiginą/ á od
gorácośći vſtawáia z mieſcá ſwego.
18. Vdáwáia ſie ina droga/ y niſzcze-
ia á práwie giną.
19. Podrożni ludźie ktorzy ida z krái-
ny Themán/ obaczyli ie/ á ktorzy ſzli
do Sebá mieli w nich nádźieię.
20 Ale ſie záwſthydźili iż w nich ná-
dźieię mieli/ á gdy tám przyſzli záſro-
máli ſie.
21. Záiſte wy ieſteśćie [G] iemu podob-
ni/ ábowiem vyrzawſzy ćieſzkie ſka-
ránie moie vlekliśćie ſie.
22 Izalim mowił ábyśćie mi co przy-
nieśli? ábo iżbyśćie mi co dáli z má-
iętnośći wáſzych?
23 Abo iżbyśćie mie wybáwili od v-
ćiſkáiacego? ábo wykupili z rąk okru-
tnikow?
24 Náuczćież mie á vmilknę/ á w
czymbych zbładźił oznaymićie mi.
25 O iákoż ſa mocne ſłowá prawdźi-
we/ á coż pomożećie tym wáſzym po-
ſwarkiem?
26 Izali ſobie lekce poważyćie ſłowá
vtrapionego? iákoby nic inego nie
były iedno wiátr?
27 Záprawdę gniew wáſz thárgnie
ſie y ná ſierotkę/ gdyż ſie ták chytrze
obchodźićie z przyiaćielem ſwoim.
28 A przethoż teraz chćieyćie ſie mi
przypátrzyć/ ieſliżebych chćiał kłá-
máć przed wámi.
29 Mowćież znowu proſzę was á nie
ſadźćie złośćiwie/ pocznićież zás á v-
znayćie w tym ſpráwiedliwość moię
30 Jeſliż ieſt w ięzyku mym złość/ á
vſtá moie nie czuiali gorzkośći.

[A] Jákoby rzekł/ Mniemaſz ábych ſie ia bez przyczyny vſkárżáć miał/ kie- dy y źwierzętá má- iac doſtathki ſwe/ nie czynia tego.

[B] Jákoby rzekł/ Człowiek nie może ieść potráwy nie- ſmáczney/ cożby ie- ſzcze miał ieść gorz- ká/ iákie ſa rzeczy ktore ia ćierpię.

[C] Drudzy czytáia/ Sa niemocy ćiáłu moiemu.

[D] Słowá ſa czło- wieká vtrapione- go/ ktoremu ſie v- ſkárża wedle ćiáłá.

[E] Tho ieſt nie bę- dę bluźnił imieniá Páńſkiego.

[F] Przyrownywa przyiaćioły nieuſtá- wiczne pothokom byſtrym/ ábowiem ieſt włáſność poto- kow czáſu ſuſzey iż wyſycháia/ á wody w nich nie bywa/ á czáſu źimy wymár- záia/ A ták gdy wo- dy potrzebá nie by- wa iey/ á záśie w deſzcz gdy wody nie potrzebá thedy w nich bywa názbyt wody: A tákowić ſa omylni przyia- ćiele.

[G] To ieſt potoko- wi.

KApitu. 7.

1. Job vkázuie iż żywot ludzki nic nie ieſt inego iedno praca y nędza vſtawiczna.



1. Zali człowiekowi czás
nie ieſt zámie-
rzony ná ziemi/
á dni iego iáko
dni naiemnicze
2. Jáko ſługá
prágnie [A] ćieniá/ á iáko naiemnik ze-
ká zapłáty zá praca ſwoię.
3. Thákżeć y mnie iákoby práwem
dźiedzicznem przyſzły Mieſiace [B]
prożne/ á nocy prácowithe ſa mi ná-
znáczone.
4. Jeſlim ſie vkładł tedym mowił/
y kiedyż wżdy wſthánę? A gdy ro-
zmierzam wieczor/ tedy [C] vſtawam
obracáiac ſoba áż do świtánia.
5. Ciáło moie przyobleczone ieſt ro-
báki y plugáſtwem z prochu/ ſkorá
moiá popádáłá ſie áż mi obmierzłá.
6. [D] Dni moie przemiiáia prędcey niż
czołnek tkácki/ á bez nádźieie máia
koniec ſwoy.
7. Wſpomniż iż żywot moy ieſt iáko
wiátr/ á oko moie nie oglada po-
wtore ſzczęśćia.
8. Niechayże nie pátrzy ná mie oko
tych ktorzy mie widza/ ále dwie [E] oczy
twoie obroć ná mie/ álić mnie nie-
ſtánie.
9. Jáko vſthawa y przemiia obłok/
tákżeten

[A] To ieſt nocy áby odpoczynał.

[B] To ieſt/ w ktorychem miał ná- dźieię odpoczynie- nia á nie miałem go.

[C] W Zydowſkiem ſtoi/ Náſycon by- wam.

[D] Ty słowá mowi ku Bogu ktorego prośi áby vmniey- ſzył dni iego/ áżby corychley oglądał koniec boleśći ſwo- ich/ A woli śmierć niż dobrá docześne o kthorych czynił wzmiánkę Elifáz/ to ieſt iż ſpráwiedliwi ktorzy ćierpia pewni ſa iż doczekáia dni dobrych.

[E] To ieſt moc two- iá ieſt thák bárzo wielka/ iż tylko ſá- mem weyzrzeniem twoiem możeſz mie wniwecz obroćić.

F Niepzzy tu zmartwychwſthánia / gdyż go potym bronic będźie/ Ale potrzebá pilnie báczyć / iż ſie on tu ogląda na przyrodzenie człowiecze/ ktory iák ſkoro raz vmrze iuż ſie potym nie wroci ku żywotowi przyrodzoną ſwą mocą.

G Jákoby chćiał rzec/ Siły moie nie ſą ták doſtáteczne iáko morzá ábo wieloryba/ iż mie ściſkaſz tákowem vtrapieniem ktorego vydź nie mogę.

tákże ten F ktory zſtąpi do grobu nie
wynidźie.
10 Nie wroći ſie wiecey do domu
ſwego/ áni go dáley pozna mieyſce
iego.
11. A przetoż nie záwśćiągnę vſt mo-
ich á bych czego nie miał mowić w v-
trapieniu duchá mego/ á iżbych ſie
nie vſkarżał w gorzkośći duſze mey.
12. G Izażem ia ieſt Morze ábo Wie-
loryb żeś około mnie poſtáwił ſtraż
13. Jeſlibym rzekł/ Vćieſze ſie ná łoż-
ku moim/ á nárzekánia mego vlży
mi pośćiel moiá.
14 Tedy mie ſtráſzyſz ſny/ á widze-
niem wzruſzaſz mie.
15. A przetoż duſzá moiá obráłá ſo-
bie obieſzenie/ á śmierć rádſzey ni-
żliby zoſtáć miáłá w kośćiách moich.
16. Jeſtem zięt teſkliwośćią/á niechcę
żyć wiecznie: A przetoż mie iuż zánie-
chay/ ábowiem dni moie ſą prożne.
17. Y coż ieſt człowiek iż go ták záce-
nym czyniſz/ á iż thák maſz chuć ku
niemu?
18. Nawiedzaſz ná káżdy záránek/
á ná káżdy czás doświádczaſz go.
19. Y pokądże mie nie vczyniſz wol-
nym/ á nie daſz mi czáſu ku wyt-
chnieniu żebych tylko H przełknął ſli-
nę moię.

H Jákoby rzekł/ Ták mie bárzo ściſkaſz vtrapieniem/ że wiec y námniey wytchnąć nie mogę.

I Tho ieſt/ Przecz mie thák ſámego trapiſz/ thák iż mi obmierzł żywoth moy.

20 Zgrzeſzyłem o ſtrożu ludzki/y iá-
kożći zá to doſyć vczynić mam? I Cze-
mużeś mie poſtáwił przećiwko ſo-
bie? ták iżem ieſt ćiężek ſam ſobie.
21. Przecz nie zdeymieſz ze mnie złośći
moiey? A przetże nie przepuśćiſz nie-
práwośći moiey / ábowiem ſie the-
raz vkłáde w prochu/ á ieſliżby mie
pilnie ſzukał iuż mie nie záſtánieſz.

Kápitu. 8.

1. Báldad vpomina Jobá áby ſie przyznał że ieſt ſkarán dla grzechow/á to ſpráwiedliwym ſądem Bożym. 13. Nádźieiá y koniec ludźi pokrytych.

A Báldád ſtrofuie Jobá iákoby człowieká pokrytego/ ktory ſię tylko broni niepotrzebnemi słowy/á okázuie y dowodźi mu że ieſt ſpráwiedliwie pokarán od Bogá zá grzechy ſwoie.

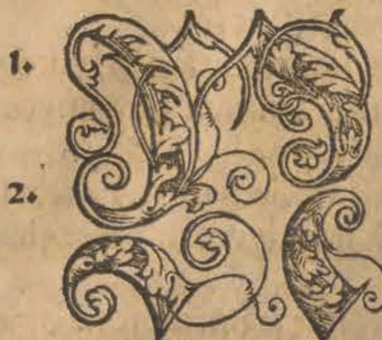
1. Tedy odpowie-
dźiał Báldád Su-
itczyk tymi słowy.
2. Y pokądże rze-
czy tákowe mowić
będźieſz? á słowá
vſt twoich pokąd będą A iáko wiátr
gwałtowny?
3. Izażby Bog miał podwroćić ſąd?
á wſzechmocny miałby wynicowáć
ſpráwiedliwość?
4. Jeſli dźieći twoie zgrzeſzyły prze-
ćiw niemu/ tedyć ná nie przepuśćił
ſłuſznie karánie zá ich złość?
5. A ieſliż ſie thy w czás náwroćiſz
ku Bogu/ á będźieſz ſie modlił wſze-
chmocnemu.
6. Jeſliż też będźieſz czyſtem á ſpráwie-
dliwem/ tedyć powſtánie dla ćiebie/
á vſpokoi mieſzkánie ſpráwiedliwo-
śći twoiey.
7. A będźie pierwſze twoie ſzcześćie
nie wielkie zrownáne ku temu poſled-
nieyſzemu co ſie bárzo rozmnoży.
8. Przeto proſzę pytay ſie ludźi ſtá-
rádawnych/ á dowiáduy ſie od oy-
cow ich.
9. Abowiemći my práwie chmy ſie
wczorá zrodźili/ á nic nie vmiemy/
gdyż * dni náſze ſą iáko ćień ná źiemi
10 Oni ćię náuczą y oznaymiáć / á
powiedząć z ſercá zdánie ſwoie.
11. Izali vrośćie ſitowie oprocz wil-
gotnośći/ ábo wiſz przez wod?
12. Gdy ieſzcze w ſwey czerſtwośći
nie będźie podćięt/ á wſzákoż przed
wſzytkimi inſzemi rzeczámi zielone-
mi vſchnie.
13. Tákżeć ſą drogi tych wſzytkich kto-
rzy zápominálą Bogá/ y tákći ginie
nádźieiá człowieká pokrytego.
14 Nádźieiá iego będźie wniwecz
obrocona/ á iego vfánie będźie iáko
gniazdo paiąkowe.
15. Podeprze ſie domu ſwego/ á nie
oſtoi ſię/ będźie gi podpierał/ ále nie
będźie trwáły.
16. Też B iáko drzewo ieſt zielone ſto-
iące ná ſłońcu/ z ktorego wychodzą
roſzczki w ogrodźie iego.
17. Korzenie iego ſplatháią ſie nád
żrzodłem/ á powikłáią ſie ták moc-
no iáko budowánie kámienne.
18. A gdy z korzenią z mieyſcá ſwego
będźie wyrzucone / ták iż żaden nie
rzecze áby ie kiedy widźieć miał.
19. Tedy thák będąc przeſádzone /
przyimie ſie tym lepiey/ a vrośćie w
iney źiemi.
20 Tákżeć y Bog nie wzgárdźi czło-
wieká dobrego/ á nie poda ręki zło-
śnikom.
21. Jeſzcześ vſthá twe nápełni śmie-
chu/ á wárgi twe rádośći.
22 Oni ktorzy ćię máią w nienawi-
śći/ záwſtydzą ſie/ á mieſzkánie lu-
dźi niepobożnych trwáć nie będźie.

* Niżey. 14. v. 2. Pſál. 144. v. 4.

B Okázuie tym podobieńſtwem/ iż v trapienia ktore ćierpią ſpráwiedliwi/ bywáią ku ich lepſzemu/ A przyrownywa ony vtrapienia drzewu ktore przeſádzáią/ áby ſie odmładzáło y owoc dawáło.

Kápitu. 9.

2. Job vkázuie iż nie máſz żadnego coby miał być vſpráwiedliwion przed Bogiem
2 . Wyznawa ſie być grzeſznym y nicżemnym.



1. A to Job
odpowiedział
temi ſłowy.
2. Znamći zá
prawdę iż ták
ieſt/że człowiek
nie może być
ſpráwiedliwem ták iáko Bog.
3. Abowiem ieſliby ſie z nim chćiał
oto ſpieráć/nie odpowie mu ná ied
ne rzecz z tyſiacá.
4. Bo ieſt ſerca roſtropnego y moż/
nym w ſwey mocy: Y komuż ſie ſzczę
ſćiło kto ſie mu vpornie ſtawił?
5. Onći ſam ieſt ktory przeſtháwia
gory/ á nie czuia gdy ie on pod.wro
ći w gniewie ſwoim.
6. Ktory poruſza ziemię z mieyſcá
ſwego/ták iż ſie ſtrząſáia ſłupy iey.
7. Kthory ſłońcu roſkázuie aby nie
wſchodziło/ á gwiazdy iáko ſygne/
tem [A] pieczętuie.

A To ieſt nie da im świećić.

8. Kthory ſam roſpoſtárł niebá/ á
chodźi po wierzchu Morzá.
9. Ktory ſpráwił [B] A kturum/ y O/
ryoná/ y Hiády/ y ſtrony Połud/
niowe.

B Ty przezwiſká ſą gwiazd niektorych w ſtronách Putnocnych ktore my Polacy ſnadź ták poſpolicie zowiemy/ Woz/ Báby/ Koſy.&c.

10 Ktory zacne ſpráwy okázuie/kto
rych rozumem nie doſćignie y dziwne
rzeczy ktorych nikt wyliczyć nie może
11. [C] Oto kiedy mię przemiia nie v/
zrę go/ á gdy ſie przechadza y tám y
ſam/ nie baczę go.

C Tho ieſt Bog wiele rzeczy czyni przedemną/ á wżdy ich báczyć nie mogę iż on ieſt ſpráwcą tego.

12. [D] Oto gdy co porwie ktoż to wro
ćić może? abo kthoż mu rzecze/ Coż
czyniſz?

D Okázuie iż ſądy Páńſkie náwſtecz wrocone być nie mogą.

13. Bog nie [E] powśćiagnie gniewu
ſwego/ á przed nim ſie kurczą po/
mocnicy ludźi pyſznych.

E Tho ieſt/ żeby ſie kogo bać miał.

14 Jákoż tedy dáleko mniey ia mogę
przećiw niemu mowić/ á vżywáć ku
niemu ſłow ochędożnych?
15. Kthoremu nic odpowiedźieć nie
mogę choćiażbych był y ſpráwiedli/
wem/ owſzem ſie Sędźiemu memu
podam w pokorę.
16. Gdym go wzywał ozwał mi ſie/ á
[F] wſzákoż nie wierzę żeby wyſłuchał
głoſu moiego.

F To ſie śćiaga ná mdłe Jobowe przyrodzenie ktore ſpráwuie/ iż będąc w ſwych boleśćiách o bietnicam Bożym nie vfa.

17. Abowiem mię wywroćił wichrem/
á rozmáite rány dopuśćił ná mię nie
winnie.
18. Nie dopuſzcza mi odetchnąć/ o/
wſzem mię nápełnił gorzkośćią.
19. Jeſlibym ia chćiał mocą co z nim
czynić/ oto on mocnieyſzy ieſt/ ieſliże
práwem poſtąpię/ ktoż zá mną po/
może?
20 Jeſli ſie będę miał ſam zá ſpráwie
dliwego/ tedy mię vſtá moie potę/
pią/ ieſliż ſobie będę chćiał przywła/
ſzczyć doſkonáłość/ thedy mię wnet
oſądźi przewrotnym.
21. A choćiażbym był y doſkonáłym/
á wſzákoż iednák nie ieſtem świá/
dom duſze moiey/ y obrzydł mi ży/
wot moy.
22 A thák wſzytko zá iedno/ co y ia
mowię/ [G] zá rowno Bog dobrego y
złego niſzczy.

G Tu Job śćiśniony boleśćiámi le/ dąco mowi przećiwko Bogu/ Ale inſzą rzecz miał w vmyśle ſwoim/ przetoż mu tego zá bluźnierſthwo ni poczytano.

23 Jeſliż chłuſtá biczem przecz że nie
wnet zábiie? ále ſie ieſcze śmieie z ſká
ránia niewinnych?
24 Podáná ieſt ziemiá w opánowá/
nie [H] złośnikowi/ ktory zákrywa o/
blicze ſędźiom iey/ á ieſliż on tego nie
czyni/ gdźież ieſt y kto ieſt?

H Tu rozumie o okrutniku ktory roſkázuie ſądźić ſąd nie ſpráwiedliwe.

25 Dni moie prętſze były niż poſeł/ v/
ćiekły nie widząc nic weſołego.
26 Przebiegły prętko iáko łodźie [I] przez
Ebet/ á iáko leći orzeł do pokármu.

I Jeſt rzeká bárzo byſtra w Arábiey.

27 Jeſlim kiedy mowił ſam w ſobie/
Zápomnię vſkárżánia mego/ á od/
łożywſzy ſmętek moy vćieſzę ſie.
28 Tedym ſie lękał wſzytkich boleśći
moich/ wiedząc że mię przez kára/
nia nie opuśćiſz.
29 Jeſliżem ieſt niepobożnym/ przecz
że ſie thák po prożnicy [K] prácowáć
mam?

K Abowiem Bog nie wysłuchawa złoſnikow.

30 A choćbym ſie obmywał wodámi
śnieżnymi/ y oczyśćiłbym co nale/
piey ręce ſwe.
31. [L] A wſzákoż zánorzyſz mię w do/
le/ y ſplugáwi mię odźienie moie.
32 Abowiem on nie ieſt człowiekiem
iáko ia/ ábych mu śmiał odpowie/
dźieć/ ábo iżbych z nim miał idź w
práwo.

L Drudzy wykłá/ dáią/ będą ſie mną brzydźić ſzáty moie. Bo vmárłemu ſzát nie potrzebá.

33 Boby miedzy námi nikt nie mogł
być iednaczem/ á kthoryby miał ro/
zwieść náſze prza.
34 Niechayże odemnie odeymie ro/
zgę ſwą/ á ſtrách iego niechay mną
więcey nie trwoży.
35 Tedy mowić będę á nie będę ſie bał/
bo [M] nie ieſtem táki ſam v ſiebie.

M To ieſt/ Nie ieſtem takowy iákowym mię mnimaćie.

KApitulá. 10.

1. Job ſie vſkarża przed Bogiem ćieſzkośći ſwoich. 9. Rownaiąc pierwſze dobrodzieyſtwá z teráźnieyſzym vtrapieniem okázuie wielką ſrogość Bożą. 18. Prágnie tego iżby był nigdy nie był. 20. Proſi o czás ku pokućie. 21. Opiſánie śmierći.



1. ^A Vſzá mo-
ia odieta ieſt z
żywotá mego/
á przetoż bede
mowił prze-
ćiwko ſobie/ á
bede mowił w
gorzkośći duſze moiey.
2. Rzekę ku Bogu/ Nie potepiayże
mie/ ráczey mie náucz oczťák ^B ſpo-
rzemna wiedzieſz.
3. Y zdaſzći ſie to dobrze że mie tḣák
vćiſkaſz/ á iż odrzucaſz ſpráwe rąk
twoich/ oświecáiąc ráde ludźi nie-
pobożnych?
4. A zaż ty maſz ^C oczy ćieleśne/ ábo
pátraſz iáko człowiek?
5. ^D Dni twoie zaż ſą iáko dni czło-
wiecze? á látá twe iáko látá ludzkie?
6. Iż ſie chceſz wywiedźieć niepra-
wośći moiey/ á iż ſie chceſz wybádáć
grzechu moiego?
7. Ty wieſz żećiem ſie złośćiwie nie
ſpráwował/ á wſzákoż nie ieſt kto-
by miał wyrwáć z ręku twoich.
8. Ręce twoie wykſztałtowáły mie
ze wſzech ſtron/ y maſz że mie ſtráćić
9. Rozmyſl ſie proſzę ćie iżeś mie iá-
ko z gliny vlepił/ á záś mie w proch
obroćiſz?
10 Izażeś mie nie wylał iáko mleko?
á iáko ſer vtworzyłeś mie?
11. Skorą y ćiáłem przyoblokłeś mie/
á z ſkośći y z żył ſpoiłeś mie.
12. Zywotem y dobrodzieyſtwy obdá-
rzyłeś mie/ á opátrznośćią twą zá-
chowałeś duchá mego.
13. A choćiażeś to záchował w ſercu
ſwoim/ á wſzákoż wiem że ſie to dźie-
ie z woley twoiey.
14 Ieſliżem zgrzeſzył/ dáſz mie do
więźienia/ á dla niepráwośći mey
nie przepuśćiſz mi.
15. Biedá mnie ieſlim ſie źle ſpráwo-
wał/ á choćiażem ieſt y ſpráwiedli-
wym/ á wſzákoż nie śmiem pod-
nieść głowy moiey/ będąc ták nápeł-
niony poháńbieniem/ á widząc vtrá-
pienie moie.
16. ^E O gdyby iuż moc wźiefo/ ábyś
mie porwał iáko lew/ á obroćiwſzy
ſie żebyś ſie tym dźiwniey zemną ob-
chodźił.
17. Odnowiáiąc nádemną karánie
twoie/ y rozmnożáiąc gniew twoy
około mnie/ á ruſzáiąc ná mie woy-
ſko rozlicznych ćieſzkośći.
18. Przeczżeś mie wywiodł z żywo-
thá? Ach bym był vmárł żeby mie by-
ło oko nie widźiáło.
19. Byłbych był iáko bych nigdy nie był
by mie było wnet z żywotá do grobu
donieſiono.
20 Izaż nie krotkie ſą dni moie? á prze-
thoż przeſtań mie á zániechay ábych
máluczko wytchnął.
21. Pirwey niż poydę ſkąd ſie nie wro-
cę/ do kráiny ćiemnośći/ y do ćieniá
śmierći.
22 Do źiemie ćiemney iáko chmurá/
kędy ieſt ćień ſmierći/ á nie máſz rzą-
du żadnego/ ále świátłość tám ieſt
iáko ćiemność.

^A Jakoby rzekł/ Oto pokim ieſzcze żyw/ więcei iem podobien vmárłemu niż żywemu/ dla wielkich boleśći ktore mie trapią: A przetoż ſam na ſie vſkárżáć ſie bede á nie ná Bogá: Dla thego Job obmawia ſie w powieśćiách ſwoich ktore mowił przećiw Bogu/ przypiſuiąc ie krewkośći ſwoiey/ ktora ieſt nieznośnymi boleśćiami ogárniona: A thák mu żadne bluźnierſtwá nie mogą być przyczytáne.

^B To ieſt/ Dla czego mie trapiſz.

^C To ieſt/ Izali ſie ták ſpráwuieſz iáko ini ludźie/ ktorzy wiiąwſzy raz przećiw komu nienawiść/ iuż nań więcey pátrzyć nie mogą.

^D To ieſt/ Izażeś ieſt ták odmienny iáko ſie ludźie odmieniáią z ſwoimi czáſy.

^E Sćiśniony vtrapieniem/ prágnie vmrzeć/ A ták ty ine słowá pochodzą z krewkośći/ ktora wałczyłá przećiw duchowi.

KApitu. 11.

2. Sofár Jobá nieſpráwiedliwie winuie. 7. Okázuie iż Bog ieſt żadną rzeczą nieogárniony. 13. A pokutuiącemu miłośierny. 10. Wypiſuie ſzczęśćie człowieká dobrego.



1. Odpowie-
dźiał Sofár
Náámátczyk
tymi ſłowy.
2. Izaż nie ma
być odpowie-
dźiano ná wie-
le ſłow? á człowiek ſzczebietliwy y-
zaż będźie vſpráwiedliwion?
3. Ná ty twe plotki y máiąſz ludźie
milczeć? A gdy thy z inych ſzydźiſz/
á zaż też kto ćiebie ſromoćić nie ma?
4. Abowiemeś powiedźiał/ Náuká
moiá ieſt ſzczyrá/ á ieſtem czyſt przed
oczymá twemi.
5. A gdyby Bog chćiał mowić á o-
tworzyć vſtá ſwe przećiwko tobie.
6. Abyć oznaymił táiemnice mądro-
śći ſwoiey/ iżeś ieſt godźien ſpráwie-
dliwie we dwoy náſob karánia/ á
wiedz iż ^A Bog przepomniał ćie dla
złośći twoich.
7. Gdy będźieſz Bogá ſzukał/ izali
go naydźieſz? ábo możeſzli doſkoná-
łośći wybádáć Wſzechmocnego?
8. Ktore gdyż przewyżſzáią wyſoko-
śći niebieſkie/ coż ty poznieſz? á gdyż
ſą głębſze

^A Abo záwśćiągnął karánia zá złośći twoie.

ſa głebſze niżli niſkośći/coż rozumieć
możeſz?
9. Ktorych miárá ieſt dłużſza niżli
źiemiá/á ſzerokość ich wiecżſza ni-
żli morze.
10 Kthoż go záwśćiagnie gdy iedny
rzeczy podwráca/drugie zámyka/á
drugie zgromadza?
11. Abowiem zna ludźi niczemne/y
widźi nieprawośći/y mnimaſz że á-
by nie rozumiał?
12. Człowiek nieumieietny obdárzon
bywa rozumem/ [B] choćiaż ſie rodźi
iáko oſłe leśne.

[B] Tho ieſt wſzelki człowiek nieumie-ietny/ bywa mędrſzy czáſu ſwoiego z łáſki Bożey/ choćiaż ſie rodźi iáko ine bydlątko.

13. A ieſliż ſerce twoie ſłuſznie ſprá-
wiſz/ á rece twe podnieſieſz ku nie-
mu.
14 Jeſliż ktora nieprawość ieſt w reku
twych/zárzućże ia precz/á nie dopu
ſzczay złośći mieſzkáć w przybytkach
twoich.
15. Thedy oblicze twe podnieſieſz o-
procz zmázy/ á bedźieſz mocnym y
niebedźieſz ſie bał.
16. Abowiem zápomniſz kłopotu/ á
nie wſpomniſz go wiecey iáko wo-
dy ktora vpłynie.
17. Wſzytek czás żywotá twego be-
dźie iáśnieyſzy niżli Południe/á ro
ziáśniſz ſie iáko świátłe zaránie.
18. Bedźieſz miał vfánie gdy ſie ieſz-
cze ieſt czego nádźiewáć/ á vſnieſz
beſpiecznie iákobyś theż miał prze-
kop około ſiebie vſypáć.
19. * Bedźieſz leżał á żaden ćie nie prze
ſtráſzy/ y wiele ich beda ćie mieć w
vczćiwośći.

* w.3.Mo.26.v.5.

20 Ale oczy złośnikow omyla ſie/ y
nie beda mieć gdźie vćiec/á nádźieiá
ich bedźie ſtrapienie duſze.

KApitu. 12.

2. Job okázuie ćierpliwość ſwa y pokore. 7. Przytym vkázuie moc ſtworzyćielá ktora poznána bywa w ſpráwách y w ſtworzeniu iego. 17. Okázuie też iż on ſam odmienia rády ludźi madrych/ y ſtany Krolewſkie y Kſiażece.

1. A to Job od-
powiedźiał themi
ſłowy.
2. Y wyżeśćie tyl-
ko ſámi ludźmi/
á z wámi ma vm-
rzeć madrość?
3. Theżći ia mam ſerce iáko y wy/á
nie ieſtem od was poſlednieyſzym:
Y ktoż tego nie wie co y wy?
4. Ten ktory ieſt śmiechowiſkiem v
przyiaćielá wołá do Bogá/á on go
wyſłuchawa * abowiem ſpráwiedli
wy y proſtaczek ieſt w pośmiewiſku

* Przyp.14.v.2.

5. Ktory ieſt [A] bliſki vpadku/thedy
bywa podobien lámpie wzgárdzo-
ney w mnimániu bogaczá.

[A] To ieſt/ kogo opuśći ſzczeſcie/tedy tákiego człowieká wſzyſcy ſie chronia iáko ogniá.

6. Szczeſliwe ſa domy łupieſcow/á
żywa w beſpieczeńſtwie ći kthorzy
Bogá ku gniewu wzruſzáia/tákże
y ći ktorzy rekámi ſwemi bogi ſobie
czynia.
7. A [B] wſzákoż pytay ſie bydlat á ony
ćie náucza/y ptáſzká powietrznego
á onći oznaymi.

[B] Okázuie przećiwnikom ſwoim z ktorymi ſie gada/ iż ich madrość ieſt bárzo proſta/á nie ieſt lepſza nad bydlecą/ gdyż go tego chca vczyć co y bydleta vmieia.

8. Abo ſpytay ſie źiemie á onáć opo-
wie/ przytym y ryb morſkich á onyć
o tym dádza ſpráwe.
9. Ktoż nie zna w tym wſzytkim że
to ſpráwiłá reká Páńſka?
10 W ktorego reku ieſt duſzá wſzech
rzeczy żywych/y duch wſzelkiego ćiá
łá człowieczego.
11. † Izali vcho nie ſłyſzy co ktho mo
wi/ á vſthá izali pokármu nie ko-
ſztuia.

† Niżey.34.v.3.

12. W ludźiech ſthárych ieſtći ma-
drość/á długie látá przydawáia v-
mieietnośći.
13. Alec v niego ieſt madrość y moc/
rádá y vmieietność.
14 [a] Jeſli pocznie borzyć nie bedźie ni-
kogo coby zás pobudował/ieſli czło
wieká zámknie/tedy go pothym ża-
den nie otworzy.

[a] Ezá.22.v.22. Ziaw.3.v.7.

15. Jeſli wody zátrzyma tedy wſzyt-
ko wyſchnie/á ieſli ie záſie puśći prze
wrácáia źiemie.
16. V niegoć ieſt moc y dowćip/á [C] ták
iego ieſt bładzacy iáko y then ktory
drugiego w bład zawodźi.

[C] To ieſt dopuſzcza mu zbładźić y dáć ſie zwieść.

17. Kthory odźiera pány rádne z po-
wagi/ á ſedźie przywodźi ku ſzaleń-
ſtwu.
18. [D] Pás Krolewſki rozwiezuie/ á
zwiaſkámi śćiaga biodra ich.

[D] Wyimuie ludźi z poddanſthwa okrutnikow/á tyránny do wieźienia podawa.

19. Podawa Kſiażetá ná łup/ á pod
wráca mocarze.
20 Odeymuie mowe prawdźiwym/
á od ſtárych ráde oddala.
21. Przepuſzcza wzgárdzenie ná kſia
żetá/á mdli śiły mocarzow.
22 Głebokie rzeczy wywodźi z ćiem-
nośći/ á ćień śmierći ná iáśnia wy-
wodźi.
23 Rozmnaża narody y tráći ie/roz-
ſzerza lud/y záſie go vmnieyſza.
24 Odeymuie ſerce czelnieyſzym lu-

dziom ná ziemi/ á opuszcza ie iż bla-
dza po puszczy gdźie niemász drogi.
25 Mácáia w ćiemnośćiách bez świá-
tłośći/ á spráwnie to iż sie tuláia iáko
piiáni.

KApitu. 13.

1. Job strofuie przyiaćioly swe z ichże wta-
snych słow. 15. Zbáwienie obiecáne nie mi-
nie pokutuiacych/ á zásie potepienie ludźi
pokrytych. 20. Prosi Páná áby go ták przy-
kro nie karał.



1. To ty wszy-
tki rzeczy ogla-
dało oko moie
y słyszáło vcho
moie y zrozu-
miáło.
2. Jáko wy to
wiećie ták ia też wiem/ á nie iestem
w tym vpośledzon nád was.
3. A wszákoż bede mowił z wszech-
mocnem/ á chce sie rospráwowáć z
Bogiem.
4. Gdyżeśćie wy są zmyślácze kłam-
stwá/ á iesteśćie wy wszyscy lekárze
niczemni.
5. Obyśćie byli lepiey milczeli/ bo by
wam wżdy to możono poczytháć zá
madrość.
6. Słuchayćież teraz moiey rospra-
wy/ á obáczćie dowody vst moich.
7. Izali kwoli Bogu potrzebá wam
fałsz mowić? ábo dla niego zdradli-
wie co powiedáć?
8. Izaż sie mu tym przysłużyć chce-
ćie? á zań sie swárzyć bedźiećie?
9. A dobrzeżby to iesliby on was do-
świádczał? á możećieli go oszukáć
iáko oszukawaćie człowieká?
10 Záisteć pokarze was iesliż skry-
ćie komu ku woli odstapićie od pra-
wdy.
11. Zacność iego izali was nie vstrá-
szy? á strách iego izali ná was nie
przypádnie?
12. Wásze powieśći są podobne popio-
łowi/ á ciáłá wásze są podobne ćiá-
łom gliniánym.
13. Vmilknićiesz przedemna á ia nie-
chay mowie/ niechayże iuż co chce ze
mna sie stánie.
14 [A] Czemuż mam ćiáło moie bráć
w zeby swe? á dusze swa kłáść w re-
ku moich?
15. Choćiażby mie też y zábić chćiał/
przedsie ia w nim vfam/ á wszákoż
drog moich bede przed nim popra-
wował.
16. Abowiemći on iest zbáwieniem
moim/ gdyż żaden pokryty człowiek
nie przyidźie przed oblicznosć iego.
17. Słuchayćież z pilnośćia powieśći
moiey/ á to co mowie poymićie w v-
szy wásze.
18. Othom sie teraz wdał w sąd/ y
wiem to że zostáne spráwiedliwym.
19. Ktoż sie tedy bedźie ze mna spie-
rał? gdyż teraz vmilkne y obumre.
20 [B] Wszákże tylko tego dwoygá nie
czyń ze mna/ á thedyć sie nie skryie
przed oblicznośćia twoia.
21. Odeymi precz odemnie reke two-
ie/ á thwoy strách niechay mie nie
przeraża.
22 Wzow mie á iać sie ozowe/ ábo ia
bede mowił á ty mnie odpowiedáy.
23 Y wieleż [C] iest nieprawośći y grze-
chow moich? oznaymiże mi przestep-
stwá y grzechy moie.
24 Przeczże zákrywasz oblicze two-
ie? á przecz mie poczytasz zá nieprzy-
iaćielá swego?
25 Izali [D] list kthory sie chwieie po-
trzesz? á żdźbło suche prześládowáć
bedźiesz?
26 [E] Piszesz przećiwko mnie srogo-
śći twoie/ á wkłádasz ná mie niepra-
wośći młodośći moiey.
27 Dałeś nogi moie w [F] okowy/ kto-
re sie wiádły w kostki nog moich/ y
strzeżesz mie ná wszytkich drogách
moich.
28 Gdyżem iest iáko co sprochniáłe-
go od stárośći/ á iáko szátha ktora
mol zie.

A To iest/ Nie ták sobie wielce waży zdrowia swego ábych ie sobie zachowáć chciał w tákowych bolesćiách Abowiem bráć w zeby ciáło swe iest zdrowie wydáwáć ná niebespieczeństwo/ á thoż też sie rozumie y w reku kłáść żywot.

B Obráca rzecz swa ku Bogu.

C Acz sie vznawa być grzesznym/ á wszákoż powieda iż sie nie ták wielkich grzechow dopuśćił zá kthoreby miał być godźien ták srogiego karánia.

D Opisuie niczemność człowieczeństwá/ przyrownywáiac ie listowi y żdźbłu.

E To iest/ Práwie iákoby z regestru wyliczasz grzechy moie.

F Przez okowy rozumie vtrapienie kthorem iest ściśnion.

KApitu. 14.

1. Wypisuie nedze y krotkość żywotá człowieczego. 7. y. 14. Prorokuie o zmartwychwstániu y o mekách wiecznych. 18. Wszytki rzeczy widome są odmienne.



1. Złowiek ná-
rodzony z nie-
wiásty iest bár-
zo krotkich dni
á pełen iest frá-
sunkow.
2. Wyrasta iá-
ko kwiatek/ y bywa podćiet/ * prze-
miia iáko ćień á nie ostoi sie.
3. Y ná tákiegoż ty ieszcze otwarzasz
oczy twoie/ á pozywasz mie z soba do
sadu.

* Wyższey. 8. v. 9. Psal. 144. v. 4.

Ktoż może

† Pſálm.51.v.7.

4. †Ktoż może vczynić rzecz czyſtą z
rzeczy plugáwey? nie máſz żadnego.
5. Dni iego zámierzone ſą/ á ty wieſz
liczbę mieſiącow iego/ zámierzyłeś
mu kres ktorego minąć nie może.
6. [A]Odſtąpże od niego áby ſobie od
poczynął/ áż przyidźie dźień iego po
żądliwy iáko naiemniczy.
7. Abowiem y o drzewie ieſt wżdy
nieiáka nádźieiá iż ſie odmłodźi cho
ćiaż ie wytną/ á iego młoda látoroſl
nie vſtánie.
8. Gdy ſie korzeń iego ſtárzeie w źie-
mi/ á pień iego iákoby obumrze w
prochu.
9. A wſzákoż od wilgotnośći wod
roſkrzewi ſie/ y odnowi iáko ſzczep
przeſadzony.
10 A gdy [B] człowiek ſchorzáły vmrze y
zniſzczon będźie/ gdźież ſie podźieie?
11. Jáko ginie wodá z Morzá/ á rze
ká vſtawa y wyſycha.
12. Thákże człowiek gdy záſnie nie
wſtánie więcey/ á nie ocući ſie áż nie
zſtánie niebá/ áni ſie obudźi ze ſnu
ſwego.
13. O byżeś mie zákrył y záchował do
grobu/ áżby ſie vćiſzył gniew twoy/
á iżbyś mi kres zámierzył kiedy chceſz
wſpomnieć ná mie.
14 Izali człowiek vmárwſzy nie oży-
wie? po wſzytki dni żywothá mego
czekáć będę/ áż przyidźie odmiáná
moiá.
15. Wzowieſz mie á ozowę ſie/ ábo-
wiem ſie tobie ſpráwá rąk twych po
doba.
16. *Ależ ty obliczył káżdy krok moy/
á nie odwlecześz karánia zá grzech
moy.
17. Złość moiá zebrána ieſt w wiązán
kę/ á ty przyczyniaſz ku nieprawośći
moiey.
18. Jáko gorá vrwawſzy ſie ſpada/
y ſkały kthore bywáią przenoſzone z
mieyſc ſwych.
19. Y iáko kámienie wydrąża wodá/
á powodźi porywáią źiemię/ tákże
[C]odeymuieſz nádźieię ludzką.
20 Będźieſz nádeń ſilnieyſzy áż ná
wieki/ á zeydźie zmieniwſzy oblicze
ſwoie/ á potym go [D] wyrzućiſz.
21. Nie wie w iákim zacnem ſzczęśćiu
będą ſynowie iego/ á nie będźie dbał
ieſliże w iákim vtrapieniu [E] będą.
22 Ale poki noſi ćiáło ſwe/ poty boleść
będźie ćierpiał/ á poki w nim duſzá/
poty ſie fráſowáć będźie.

[A] Modli ſie Bogu ſam zá ſie iáko by od kogo inego/ chcąc thák rzec/ Zdeymże ze mnie ćięſzkośći moie.

[B] To mieyſce rozmáićie rozumieią/ á może ie przywodźić o zmartwychwſthániu/ iákoby rzekł/ Drzewo wyćięthe ieſliż ſie odmłodźić może/ á zeż muſzby też y człowiek tey nádźieie o ſobie mieć nie mogł.

* Przyp.5.v.21.

[C] To ieſt thák człowieká tráćiſz/ że o nim żadney nádźieie nie máią.

[D] To ieſt ná śmierć.

[E] To ieſt po śmierći.

Kapitu. 15.

2. Elifáz ſtrofuie Jobá z iego chluby/ iż ſie czyni mądrym y niewinnym. 16. Opiſuie pro żność/ pyche/ y nieſzczęśćie niepobożnych/ co też wſzythko nieprawdźiwie przypiſuie Jobowi.



1. Y temu od
powiedźiał E
lifáz Themá-
niczyk thymi
słowy.
2. Izali złowie
kowi mądremu
przyſthoi mowić niczemne rzeczy/ á
napełniáć wiátrem myſl ſwoię?
3. Izali ma przytęczáć ná plác do-
wody ktore ſie z rzeczą nie zgadzáią/ y
słowá ktore nic nie pomogą?
4. Nadtho pſuieſz boiaźń Bożą/ á
nie chceſz ſie modlić Bogu.
5. Abowiem vſtá twe okázuią złość
twoię/ á obráłeś ſobie ięzyk chytrych.
6. Niechayć ię oſądzą vſtá twe/ á nie
ia/ á wárgi twoie niechay przećiw-
ko tobie świádczą.
7. Izażeś ſie ty pierwſzym národźił
przed inymi ludźmi? izażeś ſthwo-
rzon pierwey niż pagorki?
8. Izażeś ſłuchał táiemnic Bożych/
á nie máſz mądrośći iedno w tobie?
9. Coż ty vmieſz czego my nie wie-
my? ábo coż rozumieſz czegobychmy
nie rozumieli?
10 Záiſte ć też ieſt miedzy námi ſzedźi
wy y ſthárſzy w lećiech niżeli Oćiec
twoy.
11. Y lekceſz ſobie ważyſz poćiechy Bo
ſkie/ y máſzże ieſzcze co ták ſkrytego
w ſobie?
12. Y dokądże ćię teraz vwiodłá myſl
twoiá/ á co okázuią oczy twoie?
13. Abowiem przećiw Bogu podno-
ſiſz myſl ſwą/ á mowiſz ty słowá v-
ſty ſwemi.
14 Coż ieſt zacz człowiek áby miał
być czyſthym? ábo záż ſyn niewieśći
ieſt ſpráwiedliwem?
15. *Oto w świętych ſwoich nie náy-
duie doſkonáłośći/ áni też niebioſá
ſą bez zmázy przed oczymá iego.
16. Jákoż dáleko więcey człowiek o-
brzydły y nieużyteczny/ ktory ſie opił
złośći iáko wody.
17. Okáżeć iedno mie ſłuchay/ á tho
com zrozumiał oznaymię.
18. Co ludźie mądrzy powiedáli/ á

* Wyżſzey.4.v.18.

nie zátáili tego co wźieli od przod-
kow ſwoich.
19. [A]Ktorym ſámym było poruczo-
no źiemie/á żaden poſtronny nie po
ſtał miedzy nimi.
20 Złośnik ná káżdy dźień boleie iá-
ko niewiáſtá rodzaca/á [B] nie pewna
liczbá lat okrutnikow.
21. Głoſy ſtráſzliwe w vſzách iego/
á czáſu pokoiu przychodźi nań nie-
przyiaciel puſtoſzacy.
22 Nie wierzy áby zá ſie miał wynidź
z ćiemnośći widzac tuż miecz przed
ſoba.
23 Tuła ſie zá chlebem gdźie ſie o nim
dowie/ábowiem wie że thuż przed
niem czáſy niebeſpieczne.
24 Thrapienie y vćiśnienie trfoża
nim/á ony zmocnia ſie mu iáko krol
gotowy ku boiowi.
25 Abowiem przećiw Bogu wyćia-
gnał reke ſwa/ á śiły ſwe vdał prze-
ćiw wſzechmocnemu.
26 Kthory przytrze ná ſzyie iego/ á
tarcz iego mocna przebiie.
27 Abowiem zátyłość zákryłá twarz
iego/á tłuſtośćia obelnely ledźwi ie°
28 Mieſzkał w mieśćiech popuſtoſzo
nych/y w domiech w ktorych nie mie
ſzkano/ktore ſie miały obroćić w ku-
py rumu.
29 Nie zbogáći ſie/áni beda trwáć ie
go bogacthwá / á iego ſzcześćie nie
bedźie trwáłe ná źiemi.
30 Nie wynidźie nigdy z ćiemnośći/
látorośl iego vſuſzy płomień/ á [D] zgi
nie w duchu vſt ſwoich.
31. Zbładźi w prożnośći nie máiac nic
pewnego/ ábowiem odmienność ie-
go bedźie prożnośćia.
32 Zginie niż iego czás przyidźie/ á
[E] roſzczká iego nie zákwitnie.
33 [F] Wyrzući iáko od mácice win-
ney groná nie doyrzáłe / á rozmiece
ie iáko oliwá kwiathki ſwe od ſie-
bie.
34 Abowiem zebranie ludźi pokry-
thych bedźie ſpuſtoſzone/ á ogień
pożrze przybythki zá dáry pobudo-
wáne.
35 *Poczał złość á porodźił kłamſtwo/
żywot iego gotuie zdrádę.

[A] To ieſt/ktorzy ſá mi rzecz poſpolita ſzcześliwie ſprawowáli/ták iż im żaden nieprzyiaciel nie przekáżił.
[B] Ty słowá y ine po nich/ śćiagáia ſie ná Jobá/okázuiac go winnym niepobożnośći.
[C] Tu w thym słowie ciemnośći/ták wyżſzey iáko y niżey/tedy rozumie o wſzytkich ćieſzkośćiach.
[D] To ieſt/on ktory przed tym był ták ſytym y othyłym/ bedźie thák wyſchłym y wywiedłym iż od námnieyſzey rzeczy zginie.
[E] To ieſt potomſtwo iego.
[F] To ieſth / Pan przed czáſem wytraći dźiatki iego.
* Ezái.59.v.4. Pſál.7.v.15.

KApitu. 16.

1. Job ruſzony ſrogośćia przyiaćioł ſwoich opowieda iż bez winnośći ćierpi vćiſk w ktorym go Bog dźierży. 18. Wzywa go ná świádectwo niewinnośći ſwoiey.

1. ALe Job odpo
wiedáiac ná tho
rzekł tymi słowy.
2. Słychałem cze
ſto rzeczy takowe:
Wy wſzyſcy ieſte-
śćie ćieſzyćiele przykrzy.
3. Y kiedyż bedźie koniec thym ſło-
wom prożnym? ábo coż tym ſobie po
możeſz iż ſłowy doćieraſz ná mie.
4. [A] Azażbych ia mowił ták iáko wy
gdyby duſzá wáſzá byłá ná miey-
ſcu duſze moiey? Y mowił żebym prze
ćiwko wam / á chwiałbym głowa
nád wámi?
5. Záprawdećbych was vtwierdzał
vſty moimi/ á wárgi moie vmniey-
ſzáłyby boleśći wáſzych.
6. Ale ieśli bede mowił/ przedśie ſie
nie vlży boleść moiá/ á ieśli też prze-
ſtáne/nic mi nie vbedźie.
7. A wſzákżeś mie teraz [B] ſpracował
vtrapieniem / wſzythko moie zgro
mádzenie ſpuſthoſzyłeś.
8. Pomárſzczyłeś mie ná świádec
two / y okázáło ſie ná twarzy ſchu-
dzenie moie/ á świádczy iákom ieſt
vtrapion.
9. [C] Popedliwość iego porwáłá mie/
á nieprzyiaćielſkie ſie ze mna obcho-
dźi/ zgrzyta ná mie zebámi ſwemi/
á nieprzyiaćiel mruga ná mie oczy-
má ſwemi.
10 Rozdźiewiáia przećiwko mnie ge
by ſwoie/vpoliczkowáli mie ſromot
nie zebrawſzy ſie ſpołu przećiwko
mnie.
11. Podał mie Bog klamcy/ á w re-
ce złośnikow wtrácił mie.
12. Byłem ſzczeſliwym ále mie po-
tárł/á vchwyćiwſzy mie zá ſzyie roz
trząſnał mie/poſtáwiwſzy mie ſobie
iáko cel.
13. [D] Strzelcy iego ogárneli mie ze
wſząd/poránił nerki moie/á nie prze
puśćił mi / y rozlał ná źiemie żołć
moie.
14 Przydał mi ran ná rány/ á obo-
rzył ſie ná mie iáko obrzym.
15. Vſzyłem wor ná ſkore moie/á gło
we ſwa przykryłem prochem.
16. Oblicze moie oſzpecone ieſt płá-
czem/ á ćień śmierći ieſt ná [E] powie
kách moich.
17. Choćiaż żadnego łupieſtwá nie
máſz w reku moich/á powieść moiá
ieſt ſzczyra.

[A] Jákoby rzekł/ Byśćie wy byli ná mieyſcu mym/á ia ná wáſzym / thedy bych do was tákiego nápominánia nie czynił/ W thym tuoto ſztrofuie przyiaćioły ſwoie / że ták nád nim ſa ſrodzy/ á nie miłośierni.
[B] To ku Bogu mowi.
[C] Wſzytek then kſztałth mowienia okázuie wielka moc reki Páńſkiey przećiwko Jobowi.
[D] Tu przez ſtrzelce rozumie ćieſzkie boleśći.
[E] To ieſt/oczy moie poczeły ſie záćimiać.

O źiemio

18 O źiemio F nie táyże krwie moiey/ á nie dáway mieśca wołániu memu.
19 Otoć y teraz mam świádká w niebie/ á rękoymiego ná wysokośći.
20 Przyiaćiele moi wymowcámi czynią śię przećiwko mnie/ wszákże oko moie wylewa łzy do Bogá.
21 O byż śię godźiło wieść spor człowiekowi z Bogiem/ iáko synowi człowieczemu z bliźniem swoim.
22 Abowiem látá odliczone przychodzą/ á poydę ná drogę z ktorey śię nie wrocę.

F To iest/ nie pokrywayże głownych złośći moich/ owszem niechay będą iáwne świátu wszytkiemu.

KApit. 17.

1. Opowieda niedostátki człowieká onego ktorego Bog nie wspomoże. 10. Káżdego przywodźi ku pokućie/ y ku rozmyślániu śmierći.

1 Skáżon iest od- dech moy / á dni moie vkrocone są/ á iuż iedno grobu czekam.
2 Nie mász przy mnie nikogo iedno nágrawácze/ á oko moie mieszka miedzy A gorzkośćiámi ich.
3 Proszę záłoż zákład/ á postaw mi rękoymiego v śiebie/ y B ktoż da mnie rękę?
4 Abowiemeś zákrył zrozumienie od sercá ich / á przetoż ich nie wywyższysz.
5 Ktorzy śię chcą przypodobáć pochlebstwem przyiaćiołom / oczy synow ich vstáną.
6 Abowiem mie C dał w przypowieść pospolstwu/ á iesthem iáko D bęben przed nimi.
7 Oko moie záćmione iest w zágniewániu/ á wszytki E myśli moie podobne są ćieniowi.
8 Y zdumieią śię nád tym sprawiedliwi/ á niewinny powstánie przećiw człowiekowi pokrytemu.
9 Sprawiedliwy ostoi śię przy drodze swoiey/ á ktory iest czyst w ręku swoich/ rozmnoży moc swoię.
10 Ale wszyscy wroććie śię á przydźćie teraz/ á nienaydę miedzy wámi żadnego mądrego.
11 Dni moie przeminęły/ á myśli moie ktore dręczyły serce moie rozsypáły śię.
12 F Noc mi obroćiły w dźień/ á wnet świátłość nástáłá po ćiemnośćiách.

A To iest/ widzę iá kiemi mie ćięśkośćiámi nágrawáią.
B Temi słowy prośi/ áby Pan Bog iáwnie vkazał niewinność w spráwie iego.
C Przytáczáią rzecz ná iednego/ dawaią znáć o wszytkich swych sprzećiwnikoch.
D Niektorzy czytáią miásto thych słow / Choćiem przed tym był sławnym / á wszákoż teraz iesthem v nich wzgárdzony.
E Abo członki.
F To mieysce rozmáićie wykłádáią á wszákoż to może być iego rozumienie / Nieprzyiaćiele moi przekłádáią mi po vtrapieniu poćiechy/ á ták w tych słowách nocy y ćiemnośći rozumieią śię trapienia/ á przez dźień y świátłość szczęśćie.

13 G Iesliże będę oczekawał/ tedyć grob iest domem moim/ á w ćiemnośćiách vśćielę łoże moie.
14 Mowiłem sprochniáłośći / thyś iest oćiec moy/ á robakom/ wyśćie są mátká y śiostrá moiá.
15 Gdźież iest teraz nádźieiá moiá/ á ná oczekawánie moie kthoż będźie pátrzał?
16 Alec ony poydą zemną do grobu/ á zostáną ze mną społu w prochu.

G To iest/ Nie będę czekał tego szczęśćia/ ktore mi opowiedáią przyiaćiele moi/ ále prosto pospieszę śię ku śmierći.

KApitu. 18.

2. Báldád winuie Jobá iż nie chce wierzyć tym ktorzy mu dobrze rádzą. 5. Opowieda nieszczęśćie y ostáteczny vpadek ludźi niepobożnych.

1 A tym Báldád Suhitczyk odpowiedźiał ty- mi słowy.
2 A Y iákoż dłu- go nie vczynićie końcá thym po- wieśćiam/ zrozumieyćież á pothym mowić będźiemy.
3 B Czemuż nas ták rozumiećie iáko bydlethá/ á zdamy śię wam przemierzłemi?
4 C Tyś iest podobien onemu kthory od gniewu rozdźiera duszę swoię: Izaż dla ćiebie D będźie opuszczoná źiemiá? á skáły będą przeniesione z mieyscá swego?
5 Záprawdęć E świátłość niepobożnych zgáśnie/ á nie rozżarzy śię F iskrá ogniá iego.
6 Záćmi śię świátło w przybytku iego/ á pochodnia iego ktora mu świećiła będźie mu zágászoná.
7 G Postępki mocy iego śćieśnieią/ wywroći go rádá iego.
8 H Abowiem gdy po śiećiách będźie chodźił/ thedy nogi iego wpádną w nie.
9 Vchwyći go śidło zá piętę iego/ á łupieśca będźie mu śilen.
10 I Zákryty iest nań wnik ná źiemi/ á sámołowká iego ná śćieszce.
11 Ze wszad nań będą przypádáć strá- chy/ á zámotáią nogi iego.
12 K Mocy iego będą zgłodniáłe/ á zginienie L tuż iest pogotowiu v boku iego.
13 M Pierworodny śmierći pożrze skorę y członki iego.
14 Vfánie iego będźie wykorzenione

A Ty słowá przytáczáią śię ná Jobá/ ktory śię poczytał miedzy poczet sprawiedliwych/ á ták Báldád iákoby ná inego te rzeczy obráca iákoby rzekł Wy spráwiedliwi z ktorych śię ty liczy by powiedasz.
B Ty słowá przytaczą ná ony powieśći Jobowe/ ktore powiedźiał Kápi. 12. v. 7. Oczym tám szyrzey pátrzay.
C To iest/ ktory w niećirpliwośći prágnie śmierći.
D Tho iest/ Izali dla ćiebie odmieni Pan Bog porządek stworzony.
E To iest/ mądrość y rostropność.
F To iest/ rádá iego będźie niczemna.
G Tho iest/ nie będźie mogł tego czynić coby chćiał.
H To iest/ złośnik z dopuszczenia Bożego swemi spráwámi śię vmota.
I W tych słowiech rozumie zákrythe niebespieczeństwá ktore są nágotowáne złośnikom.
K W tych słowiech rozumie pothomstwo ktore śię nam rodźi gdychmy dobrze źrowi.
L Tho iest/ żoná y dźieći iego przyidą w wieczne vbostwo.
M To iest on y z potomstwem swoim wpádnie w ćięśkie y śmierthelne wrzody y niemocy rozumie śię też tho y o głodźie kthory iest srogá przyczyną śmierći.

zprzybytku iego/ á tá rzecz przywie
dźie go do [N] Królá ſtráchow.

[N] To ieſt do śmierći ktora ieſt náſtrá ſliwſza złośnikom.

15. W przybytku iego będźie mieſzkał
ten kthory z nim żadney bliſkośći nie
miał/ [O] á śiárká będźie potrześione
mieſzkánie iego.

[O] To ieſt będźie popalone;

16. Korzenie iego zdołu vſchnie/ á
z wierzchu będą oćięte gáłęźie iego.
17. *Pámiatká iego zginie z źiemie/ á
ſławy iego nie będźie po vlicách.

* Przypo.2.v.22.

18. Wypędzą go z świátłośći do ćiem
nośći/ á wyrzucą go z świátá.
19. Nie będźie miał ſyná áni wnuká
miedzy ludem ſwoim/ á nikt żyw nie
zoſtánie w domu iego.
20 Zdumieią ſie pothomkowie nád
zginieniem iego/ á ſtárſze ogárnie
ſtrách.
21. A tyć ſą mieſzkánia człowieká nie
pobożnego/ y tákie mieyſce tego kto
ry Bogá nie zna.

Kapitu. 19.

1. Job przedśię broni niewinnośći ſwoiey/
vkázuiąc nędze ſwoie y vtrapienie. 14. A
vſkarża śię iż ieſth opuſzczon od przyiaćioł
ſwoich. 25. Nádźiewa śię iescze iż mu Bog
da zupełne wybáwienie.

1. Lothym Job
odpowiedźiał ná
to w ty słowá.
2. Y długoż ták bę
dźiećie trápić du
ſze moie/ á niſzczyć
mie tymi powieśćiámi.
3. Już dźieśięć kroć pohánbiliśćie
mię/ y nie wſtydźe was że mię thák
nágrawaćie?
4. A choćbych też y zbłądźił/ tedyć śię
mnie ſámego błąd dźierżeć będźie.
5. A ieſliż śię ze mną poważnie ob
chodźićie/ kárząc mię z pohánbienia
mego.
6. Tedy wiedźćie żeć śię ze mną Bog
[A] nieſpráwiedliwie obchodźi/ ktory
mię śiećią ſwą obtoczył.

[A] To ieſt/ ieſliżby to była prawdá co wy powiedaćie/ iż Bog nie dopuſzcza karánia ná ludźi tylko zá grzech.

7. Oto śię vſkarżam ná krzywdę ſwo
ię/ á wżdy mię żaden nie wyſłucha/
wołam á wżdy nie mam ſpráwied
liwośći.
8. [B] Ogrodźił śćieſzkę moię iż wy
nidź nie mogę/ á drogi moie okrył
ćiemnośćiámi.

[B] To ieſt/ wſzythki drogi ktoremi bych wyść miał ſą mnie zágrodzone.

9. Stárgnął ze mnie chwałę moię/
á zdiął wieniec z głowy moiey.
10 Popſował mię zewſząd y zginą
łem/ á odiął mi nádźieię iáko drzewá
z korzenia wywroconego.

11. Zápalił śię ná mię gniew iego/ á
policzył mię w poczet nieprzyiaćioł
ſwych.
12. Huffy iego przyſzły rázem/ á vczy
niły ſobie drogę przez mię/ y położy
ły śię obozem około namiotu mego.
13. Odiął odemnie brácią moię/ á zná
iomi moi oddalili śię odemnie.
14 Powinowáći moi opuśćili mię/ á
ktorzy byli krewni moi zápomnieli
mię.
15 Czeladź domowa y ſłużebnice mo
ie máią mię zá gośćia/ á zdam śię im
iáko obcy człowiek.
16. Gdy záwołam ná ſługę mego nie
ozowie mi śię/ choćiaż go proſzę vſty
ſwemi.
17. Zoná moiá zbrzydźiłá śię tchnie
niem moim/ choćiaż ia przepraſzam
przez [C] ſyny żywotá mego.

[C] To ieſt przypominaiąc dźiatki ktoreſmy ſpołu mieli.

18. [D] Młodźi ludźie wzgárdźili mię
też/ á gdym powſtawał tedy mowi
li przećiwko mnie.

[D] Drudzy wykładaią/ Łotrowie ſzybálcy.

19. Wſzyſcy moi nawiętnieyſzy brzy
dzą śię mną/ á ktorem ia vmiłował
ſtáli mi śię przećiwnikí.
20 Kość moiá przyſchłá do ſkory y do
ćiáłá mego/ tylkoż mi [E] cáłe zoſtáły
wárgi przed zębámi memi.

[E] To ieſt thákem wſzytek vſechł.

21. Zmiłuyćież śię nádemną/ zmiłuy
ćież śię nádemną/ áby tylko wy przy
iaćiele moi/ ábowiemći mię dotknę
łá ręká Boża.
22 Y czemuż mię prześládujećie iá
ko y Bog/ á nie możećie śię násyćić
ćiáłá mego.
23 Oby teraz słowá moie były wypi
ſáne/ ách gdyby ie nápiſano w kśię
gách.
24 Abo iżby były [F] wyryte grábſzty
klem żeláznem ná ołowie/ ábo ná ká
mieniu/ żeby wiecznie trwáły.

[F] To ieſt nie tylko żeby słowá moie nie prawdźiwe być miáły/ ále owſzem chce áby dla wieczney pámięći były wypiſáne y wyryſowáne.

25 Znamći y ia że odkupićiel moy ży
wie/ á w oſtatheczny czás [G] okaże śię
z mocą ſwą nád prochem.

[G] To ieſt wzbudźi ćiáło vmárłe z prochu.

26 A choć ſkorá moiá y to ćiáło zgry
źione będźie/ iednák przedśię w ćiele
moim oglądam Bogá.
27 Ktorego ia ſam oglądam/ y oczy
moie vyzrą go á nie iny/ [H] choćiaż
vſtáły nerki moie we mnie.

[H] To ieſt choć ieſtem w ták bárzo wielkim vtrapieniu.

28 Przeczże nie mowićie/ Czemuż go
prześládowáć mamy [I] gdyż we mnie
nálezion ieſt korzeń dobrey ſpráwy?

[I] To ieſt/ gdyżem záprawdę nie winien.

29 Vlęknićieſz śię mieczá/ ábowiem
w gniewie ſpráwuią pomſthy mie
czem/ ábyśćie wiedźieli iż przyidźie
ſąd.

KApit. 20.

5. Sofár okázuie iż chwałá ludźi niepobożnych krothko trwa. 7. A iż dokończenie ich bywa bárzo nedzne. 12. Choćiaż sie zdádzą być do czásu ẜczeſliwemi.

1. NA themu rzekł Sofár Náámatczyk.
2. [A] Myslimo ie przywodzą mie ábychći od powiedział/ y dla thegożem sie pospieszył.

A Jákoby rzekł/ Dwie rzeczy mie przywodzą / iżem sie pospieẜył dać ći odpowiedź/ Pierwẜa ieſt záwſtydzenie iż mie ſthrofuieẜ / A druga ieſt rozum y náuká ktora też w sobie czuie iżći ſtátecz nie odeprzeć mogę.

3. Słyszałem od ćiebie sztrofowá/
nie z záwstydzeniem moim/ á wszá/
koż ieszcze czuie iż wżdy mam ten ro
zum żeć mogę odpowiedźieć.
4. Izaż nie wiesz że to ieſt od wieku/
od onego czásu iáko ieſt człowiek po
stáwion ná źiemi.
5. Iż chlubá niepobożnych [B] prętko
ma swoy koniec/ á wesele człowieká
pokrytego ieſt doczesne.

B W tych słowiech skrycie okázuie / iż by Job był niepobożny y obłudny człowiek przeto iż chwałá iego nie długo trwáłá/ á iż ták nedznie był pokáran od Bogá.

6. By thez wywyższenie iego było áż
do niebá/ á głową swą dotykał oblo
kow.
7. A wszákoż ná koniec zginie iáko
gnoy iego/ á ći ktorzy go widźieli
rzeką/ Gdźież ieſt?
8. Vleći iáko sen á nie nayda go/ á
przeminie iáko nocne widzenie.
9. Oko ktore przed tym nań pátrzy/
ło/ nie oglada go powthore/ áni ći
ktorzy z nim mieszkáli ogladáią go
więcey.
10 Dźieći iego będą sie kłániáć vbo/
giem/ á ręce iego wrocą [C] bogáctwá.
11. Kośći iego nápełnione są wystep/
kow młodośći iego/ á [D] będą leżeć z
nim w prochu.
12. [E] A gdy złość słodnie w vśćiech ie
go/ záchowywa ią pod ięzykiem
swoim.
13. Y folguie iey á nie wypuszcza iey/
zátrzymawáiąc ią w vśćiech swych.
14 [F] Pokarm iego odmieni sie we w/
netrznośćiách iego w żołć Aspido/
wą.
15. Wyrznći bogáctwá ktore pożárł
á wydrze ie Bog z żywotá iego.
16. Obesſie sie iádu Aspidowego/ á
ięzyk zmiin zábiie gi.
17. [G] Nie oglada strumieniow áni
rzek miodem y másłem opływáią/
cych.

C To ieſt / ktorych on był źle nábył.
D To ieſt/ grzechy młodośći iego doprowadzą go áż do śmierci haniebney.
E To ieſt/ iáko rzeczy słodkie y smáczne pod ięzykiem náẜym zátrzymawamy/ ták złosnicy kocháią sie dziwnie w złośći / á trwáią w niey.
F To ieſt/ złość ktora sie mu ták bárzo vpodobáłá obroći sie mu ná zginienie iego.
G To ieſt/ nie dostánie obfitośći rzeczy roskoẜnych y wdźięcznych.

18. To co z prace nábył / wroći á nie
połknie/ iáko odmienne máiętnośći
z ktorych sie áni rozweseli.
19. Abowiem deptał ludźi á zubożył
ie/ wydźierał domy ktorych nie bu/
dował.
20 * A wszákoż nie poczuie násyce/ * Ekle. 5. v. 12.
nia w żywocie swoiem/ áni będźie
mogł záchowáć rzeczy wdźięcznych.
21. Nic nie pozostánie od potraw ie
go/ á nie będą trwałe dobrá iego.
22 Choćiaż będźie miał dosyć wszyt/
kiego/ á wszákoż sie będźie trapił/ á
że wszad trudnośćiámi vćiśnion be
dźie.
23 Gdy będźie chćiał nápełnić żywot
swoy/ tedy nań Bog pusći popędli/
wość gniewu swego/ á spuśći deszcz
nań y ná [H] pokármy iego.
24 Przed bronią żelázną vćiekáć bę/
dźie/ á łuk stalony przebiie gi.
25 Dobyto mieczá z pochew iego kto
ry przebiie ćiáło iego błyszcząc sie żoł
ćią/ á przyidą nań strachy.
26 Wszytki ćiemnośći złożone są do
táiemnych mieysc iego/ á pożrze go
[I] ogień nieugászony/ á cokolwiek zo
stánie w domu iego zniszczeie.
27 Niebiosá iáwnie okażą złość iego/
á źiemiá powstánie przećiwko iemu
28 Pożytki domu iego przeminą/ y v/
płyną czásu [K] gniewu iego.
29 Tenći ieſt dźiał człowieká niepo/
bożnego/ á [L] nagrodá od Bogá zá ie
go bluźnierstwá.

H To ieſt/ gdy będźie iadł/ tedy pokarm będźie wydárt z ręku iego.
I Drudzy wykłádáią ogień nieskrzesány / á ktorego nie rozdymano / to ieſt z niebá spuszczony.
K To ieſt czásu vtrapienia iego gdy ieſt w gniewie Bożym.
L W Żydowskim stoi dźiedźictwo.

KApitu. 21.

7. Job okázuie / iż złośnicy wẜetecznieią w ẜczęśćiu. 14. Ták iż bluźnią Bogá. 16. Opowieda też bliski ich vpadek. 23. Nád to vkázuie iż żaden skárány nie ma być rozumian złośćiwem/ áni ten komu sie ẜczęśći ma być rozumian pobożnym.

1. NA to Job od-
powiedźiał.
2. Słuchayćie z pil
nośćią słow moich
á w tym mie vćie/
szyćie.
3. Ćierpćie mie niechać mowić / á
gdy sie námowię dopieroż szydźćie.
4. [A] Izaż obrácam słowá swe ku czło
wiekowi? Jesliże thák ieſt/ iákoż sie
nie ma frásowáć duch moy.
5. Weyrzyćież ná mię á zdumieyćie
sie/ á zátkayćie sobie vstá ręką.

A Jákoby rzekł/ Nie z ludźmi ále z Bogiem mam rozmowę/ á przethoż iákoż vmysł swoy vspokoię lękáiąc sie máiestatu Bożego.

Abowiem

* Jerem.12.v.1.
Abák.1.v.3.

B To ieſt dzieci ich żywa w wielkim pokoiu.

† Máláchi.3.v.14.

C To ieſt ſzczeſcie ludzi niepobożnych nie ieſt w mocy ich áby ie mogli przenieſć ná iny wiek.

D To ieſt dopuſzcza ná nie Bog wiele rozgniewawſzy ſie.

E Jákoby rzekł/ Jeſtli ktory coby okazał ieſli Bog ieſt ſpráwiedliwy ábo nie/ gdy dopuſzcza złośnikowi w vſtháwicznym ſzczeſciu żyć oprocz vtrapienia.

F To ieſt / vmiera w doſtátku y w bogáctwie.

G To mowi iż ſie ná śmiewáli z niego/ Abowiem go oni názywáli Kſiażeciem dla wielkich bogacthw kthore miał/ á teraz go zá ſie treſkcą.

6. Abowiem ia co ſobie wſpomnie/
trfoże ſoba/ á ćiáło moie drży.
7. * Przecżże żywa niepobożni y po
ſthárzeia ſie/ y wzmagaia ſie w bo-
gáctwách?
8. B Potomſtwu ich ſzczeſći ſie przed
oczymá ich/ á rodzay ich ieſt przed
nimi.
9. Domy ich ſpokoyne á bez boiáźni/
á rozga Boża nie ſroży ſie nád nimi.
10 Byk ich chowa czyśćie trzode / á
krowy ich ſa płodne y nie porzucáia
11. Dziathki ſwe wypuſzczáia iáko
trzode/ á ſynowie ich ſkacza.
12. Táńcuia przy bebnie y przy Ar-
fie/ á weſela ſie przy lutni.
13. W ſzczeſciu ſchodza dni ich/ á pre
ćiuchno ſchodza do grobu.
14 Kthorzy mowia Bogu/ Odeydź
od nas/ abowiem nie chcemy wie-
dzieć drog roſkazánia twego.
15. † Y coż ieſt zatz Wſzechmocny ábyſ-
my mu ſłużyli? ábo co zá pożytek weź
miemy ieſlibychmy ſie mu modlili?
16. C Oto ich dobrá nie ſa w reku ich/
á przetoż rádá niepobożnych dálekó
ieſt odemnie.
17. Ile kroć pochodniá ludźi niepo-
bożnych gáśnie/ á przychodźi ná nie
vpadek/ gdy D ie rozmierza ſznurem
w popedliwośći ſwoiey.
18. Y ſtana ſie iáko plewy pierzchaia
ce przed wiátrem / á iáko zgoniny
ktore wicher rozznieſie.
19. Záchowa Bog ná ſyny iego pom-
ſte oycowſka/ á gdy ſie pomśći/ tedy
poczuie.
20 Oczy iego ogladáia vpadek ſwoy/
á opiia ſie popedliwośći wſzechmo-
cnego.
21. Y coż zá roſkoſz zoſtáwi w domu
ſwoim/ gdyż vkrocono liczby Mie-
ſiacow iego.
22 Y ktoż náuczy Bogá E vmieietno
śći ktory ſadźi rzeczy wyſokie?
23 Onci vmrze czerſtwy/ ſpokoyny/
y ſzczeſliwy.
24 F Jego pierſi pełne ſa mleká/ á ko-
śći iego nápiły ſie ſzpiku.
25 A drugi záſie vmiera w gorzko-
śći duſze/ á ktory nie iadł nic z weſe-
lem.
26 A wſzákoż ſpołu beda leżeć w pro-
chu/ a robacy ie okryia.
27 Oto mnie nie ſa táyne myśli wá-
ſze/ y dowody kthore złośćiwie prze-
ćiw mnie zmyſlaćie.
28 Abowiem mowićie / G Y gdźież
ieſt dom Kſiażecy? á gdźie ieſt przy-
bytek niepobożnych?
29 Izaliśćie nie pytáli H tych kthorzy
idą w droge? á I znákow ich izażeśćie
nie ználi?
30 Abowiem złośnikom folguia do
czáſu zginienia / áż beda przywie-
dźieni do dnia gniewu.
31. Ktoż mu oznaymi droge iego? á
to co pobroił ktoż mu zápłáći.?
32 Bedźie odnieſion do grobu/ á zo-
ſtánie w mogile.
33 K Doł w źiemi ieſt mu wdźiecznym
y ćiagnie zá ſoba wſzytki ludźi/ á nie
máſz liczby tych ktorzy go iuż vprze-
dźili.
34 Jákoż mie tedy prożno ćieſzyćie/
gdyż w wáſzych odpowiedźiach peł
no ieſt fałſzu.

Kapitu. 22.

2. Elifáz dowodźi iż Job ſkarán ieſt zá ſwe złośći. 6. K temu go winuie iż był nie miłośier ny. 13. A iż ſie záprzał opátrznośći Bożey. 14. Przythaczáiac ná plác powieśći ludźi niepobożnych o tey rzeczy. 21. A ná koniec go nápomina ku pokućie.

1. ALe Elifáz
Temánitczyk
ná to ták odpo
wiedźiał.
2. Y możeſz czło
wiek Bogu co
pomoc? ſamći
ſobie człowiek mądry pomaga.
3. * Coż do tego wſzechmocnemu iżeś
ty ieſt ſpráwiedliwy? ábo co zá żyſk
ma iż ty pobożnie żywieſz?
4. Izali prze iáka boiaźń bedźie ćie
karał/ ábo ſie z toba wda w práwo?
5. A zaż złość twoiá nie ieſt wielka/
á nieprawośći twoie nieſkończone?
6. A Abowiemes brał záſtháwe nie-
winnie od bráćiey twoiey/ á odźiera
łeś z ſzat nágie.
7. Nie podałeś wody ſprácowáne-
mu/ á broniłeś chlebá głodnemu.
8. B Gwałtownik dźiedźiczył ná źie
mi/ á ten ktory był w powadze mieſz
kał ná niey.
9. Opuſzczałeś wdowy prożne/ á rá
mioná śierotek potarte ſa.
10 A przethoż ogárnely ćie ſidłá/ á
pretki ſtrách trfoży toba.
11. Abo ćie ogárnely ćiemnośći iż nie
widźiſz/ á C wielkośći wod okryły ćie
12. Izali Bog nie ieſt wyſoki ná nie-
bie? poyzry

H Przez ludźi podrożne rozumie ludźi ktorzy ſa wielkiey wiádomośći/ iáko ſa ći ktorzy vſtáwicznie w rozmáitych źiemiách bywáia.

I Przez znáki rozumie pewne ſpráwy/ przez ktore moga okázáć ludźie biegli / iáko ſpráwiedliwi bywáia czeſto kroć vtrapieni / á złośnicy vżywáia ſzczeſcia wielkiego.

K To ieſt grob / iákoby rzekł / Prawdáć ieſt iż y niepobożny vmrze / ále tho ieſt pospolita wſzytkim / á káżdy człowiek vmrzeć muſi / Drudzy miáſto dołu w źiemi wykłádáia bryły á bo ſkiby w potoku.

* Niżey.35.v.7.

A Elifáz przypiſuie Jobowi trapienie zá złośći iego/ thu go naprzod ſztrofuie z niemiłośierdźia iż nágie odźierał y záſtáwy brał: Łaknacych y prágnacych nie karmił ani nápawał.

B Sztrofuie go nieſpráwiedliwośći iż gdy był w zacnośći y w powadze ludźiom vpadłym nic pomagał.

C To ieſt / wielkośći vtrapienia.

bie? poyzry ku wierzchowi gwiazd iż
bárzo sa wysokie.

D To Jobá strofuie z nie wiáry/ iákoby on przeć miał opátrznośći Páńskiey około stworzenia wszytkiego.

13. Y rzeczeszże/ A coż wie Bog^D? Izaż
bedźie sadźił przez ćiemnośći?
14 Obłok iest pochronka iego iż nie
widźi/ á w ^E okragłośći niebieskiey
przechadza sie sobie.

E To iest/ tylko sie rzeczámi niebieskiemi para.

15. Izaż nie baczysz drogi tego świá⸗
ta ktora chodźili ludźie złośćiwi.
16. ^F Ktorzy sa wykorzenieni przed
czásem/ á grunty ich powodźia zá⸗
padły sie.

F Dowodźi iáko Pan Bog ma ná pieczy rzeczy ludzkie/ z ktorych iedny potopem/ á drugie ogniem z niebá pomordował.

17. Ktorzy mowili Bogu Odeydź od
nas: Coż nam Wszechmocny vczyni
18. Ale on był domy ich nápełnił wsze
go dobrá/ á przetoż rádá niepobo⸗
żnych dáleko iest rozna odemnie.

† Psal. 107. v. 42.

19. † Co widzac spráwiedliwi/ wese⸗
lili sie/ á niewinni náśmiewáli sie
z nich.
20 ^G Záprawde máietność násza nie by
łá wyćieta/ ále ostatki tych ogień po
żárł.

G To iest/ nie zginał y w potop narod nasz/ á ták sie tu oglada ná Sodomie y Gomorze.

21. A dla tegoż prosze przystań do nie
go/ á vczyń sobie z nim pokoy/ boć sie
ták bedźie szczęśćiło.
22 Przyimiż prosze ćie zakon z vst ie
go/ á wyroki iego záchoway w ser⸗
cu twoim.
23 Jesli sie náwroćisz do Wszechmoc⸗
nego/ bedźiesz zbudowan/ á odpe⸗
dźisz precz złość od przybytku twe^o.
24 Nákłádźiesz v siebie złothá iáko
prochu/ á złotá Ofir iáko kámienia
rzecznego.
25 Y bedźie wszechmocny obrona two
ia/ á názbierasz srebrá ná kupy.
26 Tedy roskochasz sie w Wszechmo
cnym/ á podniesiesz ku Bogu obli⸗
cze twoie.
27 Bedźiesz go prosił á wysłucha ćie/
y oddasz mu obietnice twoie.
28 ^H Cokolwiek rzeczesz bedźieć płat
no/ á ná drogách twych roziáśni sie
świátłość.

H To iest/ bedźiesz w wielkim szczesciu.

29 ^I Gdy złośnicy beda potłoczeni/
tedy zeznasz żeś iest wywyższonym/
ábowiem ty kthorzy sa vniżonych o⸗
czu zbáwi Bog.

I Przyp. 29. v. 23.

30 Niewinny wybáwi kráine/ ábe⸗
dźie záchowaná czystośćia rak two
ich.

Kapitu. 23.

2. 13. Job okázuie iż sie Bog obchodźi z swo im stworzenim iáko sie mu zda 10. A wszákoż wszytko czyni spráwiedliwie. 11. Przy ktore go woli opowieda sie Job iż záwżdy stał.



1. Y temu Job
odpowiedźiał ty⸗
mi słowy.
2. ^A Y dźiś ieszcze
słowá moie w gorz
kośći sa/ á káránie
moie ćieższe iest niż żałość.

A Job broni swey niewinnośći prágnac áby przyszłá przed rozeznánie sedźiego czego sie ludźie niepobożni bárzo chronia/ ktoremi to obmowámi borzy potwarz Elifázowe/ kthory go strofował z okrućieństwá z niemiłośierdźia y z niepobożnośći.

3. ^B O gdybym wiedźiał gdźiebym go
mogł náleść/ szedłbym áż ku stolicy ie^o
4. Przełożyłbym przed nim prz mo
ie/ á miał bym pełne vstá wywodow
5. Dowiedźiałbych sie słow ktoreby
mi odpowiedźiał/ á zrozumiałbych
coby mi ná to rzekł.

B To iest/ Bogá sedźiego spráwiedliwego/ y mowi ták prawie z sercá.

6. Izaż sie bedźie spierał ze mna w
możnośći swoiey? Nie bedźieć/ ále on
mnie przyda mocy.
7. Tám człowiek práwy rospráwi sie
z nim/ á iabych wolnym był wiecz⸗
nie od sedźiego mego.
8. ^C Jeslibych szedł ^D dáley nie widáć
go/ á ieslibych chćiał idź pozad/ nie
vpátrze go.

C Okázuie czás sadu/ iż nie bedźie zá tego żywotá w ktorym nas Bog oczekawa wedlug swey dobrotliwośći/ áni sie okázuie być sedźia nászym.

9. Obroceli sie ná lewo gdy on co sprá
wuie/ nie vyzre go/ á gdy sie skryie ná
práwo/ nie oglądam go.
10 Ale on znał droge moie y doświád
czał mie/ á wyszedłem wypláwio⸗
ny iáko złoto.
11. Nogá moiá trzymáłá sie śćieszki
iego/ y drogim iego przestrzegał á
nie vchyliłem sie z niey.

D Drudzy wykładáia/ Jeslibym szedł ná Wschod nie widáć go/ szedł bym też ná Zachod nie nayde go/ A ty słowá ná Lewo y ná Prawo w wierszu drugiem rozumieia o Pułnocy y o Południu.

12. Nie odsthapiłem od roskazánia
vst iego/ a z pilnośćiam sie dźierżał
słow iego wiecey niż ^E czegom ku ży
wnośći potrzebował.

E To iest słowá iego były mnie przyiemnieysze niżli wszythki rzeczy ná świecie.

13. A ieśliż iuż iedno vmyśli/ ktoż go
iuż od tego odwiedźie? á ná co iest
wola iego to vczyni.
14 Abowiem on vczynił dosyć wszyt
kiemu czego mnie było potrzeba/ y
ktemu czyni wiele inego.
15. A dla tegoż ^F záfrasowánem iest
od oblicznośći iego/ á obaczáiac go/
bałem sie go.

F To iest/ dla powagi kthoram baczył w oblicznośći iego kthorey sie roziáśnia wielka madrość y máiesthat iego.

16. A Bog vmiekczył serce moie/ á
Wszechmocny zátrfożył mie.
17. Abowiem nie iestem ^G wykorze⸗
nion przed ćiemnośćiámi/ á nie zá⸗
krył przed oblicznośćia moia zámro⸗
czenia.

G To iest nie zginałem przed tym nizlim był vtrapion.

Kapitu. 24.

2. Job wypisuie iáko złośnicy kwitna/ a fortunnie pánuia okrutnicy/ A iż sie wszytko dźieie z opatrznośći Bożey. 17. Ostátheczne karánie y vpadek ludźi niepobożnych.

1. [A]Jákoż przed wſzechmocnem nie
ſą zákrythe czáſy?
gdyż ći kthorzy go
znáią nie widzą [B]
dni iego.
2. [C]Są niektorzy co gránice prze-
noſzą / zábieráią trzody / á ſámi ie
páſą.
3. Záymuią oſły ſierothek / á w zá-
ſtáwie biorą wołu od wdowy.
4. Spędzáią vbogie z drogi / [D] á w-
ſzyſcy pokorni ná ziemi kryią ſie przed
nimi.
5. Otho iáko leśni oſłowie w pu-
ſzczách wychodzą ná robothę ſwoie
wſtawáiąc ráno dla łupu / [E] ktorym
puſzcza dáie chleb ich y dźiećiom ich.
6. Ná polách żną potraw ſwoy / á
w cudzey winnicy zbieráią złoſnicy
7. Nágie ktemu przywodzą że mu-
ſzą nocowáć przez odźienia / á niemá
ią ſie czym nákryć przed źimnem.
8. Aby w powodź zmokli ná gorách /
á nie máiąc ſie gdźie ſchronić áby v-
ćiekáli ná ſkały.
9. Wydźieráią ſierotkę od pierſi / á
biorą záſtáwę od vbogich.
10 Przymuſzáią nágie chodźić przez
odźienia / á głodnym wydzieráią
ſnopy.
11. Tym ktorzy w murzech ich wytłá
czáią oliwy / á choćiaż w práſách de-
pcą / [F] przedſię iednák prágną.
12. Wołáią mieſzczánie / á duſze zá
bitych krzyczą / á przedſię Bog [G] nic
nie czyni nieſłuſznie?
13. Ci ſą przećiwni świáthłośći áni
znáią drog iey / áni ſtháneli ná śćie
ſzkách iey.
14 Wſtánie rániuchno mężoboycá /
á zábiie vbogiego y niedoſtáteczne-
go / w nocy záſię ieſt iáko złodźiey.
15. Oko cudzołożniká pilnuie ćie-
mnośći mowiąc / Nikt mię nie vy-
źry / y zákrywa ſobie oblicze.
16. Podkopywáią ſie pod domy w no
cy ktore ſobie wednie náznaczyli / á
świátłośći nie znáią.
17. Zaránek ieſt v nich wſzytkich iá-
ko ćień śmierći / á ieſli ie kto pozna /
thedy oni ſą iáko w ſtráchu ćienia
śmierći.
18. [H]Niektorzy z nich prętcy do wod /
y dźiał ich przeklethy ieſt ná ziemi / á
żaden z nich [I] nie páthrzy drogi do
winnic.

[A] To ieſt / po ſpolita w piſmie świętym / iż w thákowych kſzthałćiech mowienia / gdźie powieda iż Bog nie pátrzy ná ſpráwy ludzkie / Abo gdźie mowi iż Bog dáleko od nas / ábo iż nas nie widźi thák rozumieć mamy iż Bog nieczyni nád námi ſądow ſwych / á iż ſię nie pára ſpráwámi ludzkiemi.
[B] To ieſt / ſądow iego Boſkich.
[C] Wylicza niektore złośći / o ktorych ſię ták zda iákoby ich Bog ćierpiał ábo ſię ich pomśćić niechćiał.
[D] Przed ſrogośćią ich vkázáć ſię nie śmieią.
[E] To ieſt / żywą rozboyſtwem y krádźieſtwem.
[F] To ieſt / okrutnicy wydźieráią vbogim wino y oliwy.
[G] Iż Bog złośći tákowych niehámuie.
[H] To ieſt / záchowywáią zdrowie ſwe vćiekáiąc ná wodę przed ſtráchem ktory ná nie przychodźi ná źiemi.
[I] To ieſt / ták prędko przed ſtrachem vćiekáią iż niemáią ná piętzy áni pol áni winnic ſwych.

19. [K]Jáko ſuſzá y gorącość wyſuſzá
ią wody śnieżne / thák grzeſzniki
grob.
20 Miłoſierny zápomni człowieká
tákowego / á robak pocznie ſłodkość
z niego / nie będźie więcey pámiątki
iego / gdyż złośnik będźie połaman
iáko drzewo.
21. Co ſie przykro obchodźi z żoną nie
płodną ktora nie rodźi dźiatek / áni
ćieſzy wdowy.
22 Ciągnie też y mocarze możnośćią
ſwoią / á ná kogo powſtánie / nie v-
ſa mu potym zdrowia ſwego.
23 A ieſli mu kto co da áby był w po
koiu / przedſie on czyha nań iákoby
mu mogł záſzkodźić.
24 Ná máły czas ſie wywyżſzą / ále
ich pothym nie widáć / y przychodzą
ku wielkiemu vboſtwu iáko y dru-
dzy / będą ścisnieni / á będą vłomie-
ni iáko wierzchy kłoſow.
25 A ieſli nie ták ieſt / gdźież ieſt ten
coby mi zádał kłamſtwo? á coby o-
brocił wniwecz słowá moie.

[K] Okázuie iż Bog złoſnikow nie ſądźi áni karze ná źiemi gdyż z tąd ſchodzą przez wſzelákich kłopotow.

Kápit. 25.

1. Báldád wywodźi iż żaden nie ieſt czyſtym przed Bogiem.

1. [A]A to Báldád
Suhitczyk odpo-
wiedźiał tymi ſło-
wy.
2. Opánowánie y
ſtrách ieſt v niego
gdyż on ſobie czyni pokoy ná [B] wyſo-
kiem ſwym mieyſcu.
3. Izali ieſt liczbá záſtępom iego? á
nád kim nie zoſtawa świátłość iego.
4. Y iákoż człowiek może być ſpráwie
dliwym przed Bogiem? ábo iáko mo
że być czyſt ten ktory ieſt národzon
z niewiáſty?
5. Oto przed nim nie świeći áni mie
ſiąc / y gwiazdy nie ſą czyſte przed o-
bliczноśćią iego.
6. Jákoż dáleko mniey człowiek ſpru
chniáły / á ſyn człowieczy ktory ieſt
robakiem?

[A] Tu w tym kápithulum zámyka Báldád / iż Bog gdy doświádcza ſpráwiedliwe nie dźierży go długo w vtrapieniu / ále obmienia ku dobremu nieſzczęśćie iego / Czego iż niečyni Pan Bog prze ćiwko Jobowi / czyni go z tąd człowiekiem niepobożnym.
[B] To ieſt v Bogá kthory ſpokoynie władnie niebem.

Kápit. 26.

2. Job przywodźi Báldádá ku obaczeniu ſpraw Bożych. 7. A okázuie pewne dowody opátrznośći Bożey.

A Job okazuie do- wody Baldádowe być bárzo nikczemne chcąc thego do- wieść co záczął o- koło opátrzności Bożey.
B To mowi náśmie- wáiąc się z niego.
C To iest/ od kogo to masz coś powie- dział.
D Jákoby rzekł/ Opátrznosć Boża iest w tych nisko- śćiach ziemskich/ gdźie się rodzą rze- czy znamienithe/ kruszce/perły y ine rzeczy kosztowne.
E Przez zátráce- nie y przepaść źie- mie rozumie cokol- wiek iest skrytego we wnethrzno- śćiách źiemie/co w- szytko iest odkryto przed oczyma Bo- żemi.
F Przez Pulnocy rozumie niebo.
G Jedno kiedy się Panu podoba.
H To iest częśći źie- mie kthore są pod niebem zápádáią się przed trzęsie- niem źiemie.
I Drudzy ten wiersz tak wykłádáią mo- cą swą ciszy Mo- rzá / á rozumem swem vśmierzy ná- wálności iego.
K Są Gwiazdy put- nocne ktore zową Smokiem pod kto- rych imieniem zá- myka wszytki gwia- zdy niebieskie / A drudzy przez tego Smoka rozumieią Droge Biała ná niebie ktorą Astro- logowie názywáią Via Lactea.
L W Zydowskim stoi/a grom możno- śći iego kto zrozu- mie.
A To iest /trapił mię chociażem nic nic był winien.

1. Job odpowiedział temi
słowy.
2. A Czemżeś
rátował tego
kthory nie ma
mocy? á pod-
pierasz rámię tego ktory nie iest mo-
cnym.
3. B Komuż ráde dawasz? czyli temu
co nie ma mądrośći? czyśćieś tu oka-
zał opátrzność Bożą.
4. Komuż powiedasz ty słowá? á C
czyy to duch wyszedł z ćiebie.
5. D Rzeczy martwe stworzone są pod
wodami/ y ná okolicznych mieścách
6. Przepáść przed nim iest odkryta/
á E zátrácenie nie ma żadnego przy-
krycia.
7. Rośćiagnął F Pułnocy nád miey-
scem prożnem/ á záwiesił źiemię ni
ná czym.
8. Kthory zbiera wody ná obłokoch
swoich/ á G obłok się nie rwie pod
nimi.
9. Ktory stolicę swą spráwił rospo-
starszy nád nią obłok swoy.
10. Ograniczył wody/ áż weźmie ko-
niec swiatłość y ciemnośći.
11. H Słupy niebieskie strząsáią się/
y bywáią wzruszone ná fukánie iey.
12. I Mocą swą dźieli Morzá / á ro-
stropnośćią swą vśmierza hárde.
13. Duchem swem ochędożył niebá/
á ręką swą stworzył K Smoká co się
zwiia.
14. A oto tenći iest koniec drogi iego/
á iáko bárzo málo słycháć o nich L /y
ktoż zrozumie wysokość możnośći
iego?

Kapit. 27.

1. Job kończy rospráwę swoię. 8. A okázuie iáko iest prożna nádźieia ludźi pokrytych 13. Zápłátá okrutnikow y złośnikow. 19. A prożne vfánie Bogaczow.

1. Ale Job przed
się prowádźił rzecz
swątymi słowy.
2. Zywy Bog A zbá-
wił mię práwá me-
go/ á Wszechmoc-
ny dusze moie náwiedźił gorzko-
śćia.
3. Wszákże poki iest oddech w ćiele
moim / á duch Boży w nozdrzách
moich.
4. Wárgi moie nie będą mowić nie-
práwośći/ á iezyk moy nie będźie nic
powiedał zdrádliwego.
5. Nie day thego Boże abych was
miał zá spráwiedliwe poki żyw/
áni przesthánę bronić niewinnośći
moiey.
6. Będę mocnie bronił spráwiedli-
wośći moiey/ktorey nie opuśći serce
moie/á nie będźie mię winowáło po
wszytki dni moie.
7. Nieprzyiaćiel moy niechay będźie
iáko niepobożny/á ten ktory mi się
sprzećiwi niechay będźie iáko zło-
śnik.
8. Abowiem czegoż się ma nádźie-
wáć człowiek pokryty kthory się łá-
komstwem pała gdy Bog wydrze
dusze iego.
9. Izali Bog vsłyszy wolánie iego
gdy nań przyidźie niebespeczeństwo?
10. Izaż się roskocha w Wszechmoc-
nym/á będźie wzywał Bogá ná káż-
dy czás.
11. Náucżeć was tego co iest w ręku
Bożych/á to co iest v Wszechmocne-
go nie zátáię przed wámi.
12. B Otośćie to wy wszyscy widźieli/
C y przecz że ták w tey prożnośći ni-
szczeiećie.
13. Tenći iest dźiał człowieká złośći-
wego v Bogá/á to dźiedźictwo o-
krutnikow ktore wezmą od Wszech-
mocnego.
14. By nawiecsza byłá liczbá synow ie-
go mieczem pomordowáni będą / á
potomstwo iego nie násyći się chlebá
15. Ktorzy z nich pozostáną w śmier-
ći pogrzebieni będą/á wdowy ich nie
będą płakáły.
16. By też ktory z nich názbierał śre-
brá iáko prochu/á náspráwował szat
iáko D błotá.
17. Náspráwuie ich on/ále człowiek
spráwiedliwy obłoczyć ie będźie / á
niewinny będźie dźielił śrebro ono.
18. Zbuduie dom iáko E mol / á iáko
stroż ná winnicy budę swoię.
19. *Bogacz zásnie/ á nie będźie po-
grzebion / otworzy oczy á nic mieć
nie będźie.
20. Przyidą nań trwogi iáko wody/
á w nocy go porwa náwálnośći.
21. Wiatr od Wschodu słońcá po-
chwyći go y zginie/á porwie go wi-
cher z mieyscá iego.
22. F Przypádnie nań/ á nie przepuśći
mu/ á nie vydzie z ręki iego.

B To iest / to [illegible]m powiedał y oczył o szczęśćiu ludźi niepobożnych choćiaż się nie iednáko wszytkim przydawa.
C Y przecz się prożnem mniemániem báwićie.
D To iest ták wiele szat iáko iest błota ná vlicach.
E To iest / zbuduie dom ktory nie dłużey trwáć będźie iedno iáko gniazdo molowe.
* Psal. 49. v. 18.
F To iest /Bog rozmaithym karániem.

22 Klásnie nád nim káżdy rekomá/
á beda świſtáć mieſzkáiacy ná miey
ſcu iego.

Kapit. 28.

1. Z przypáthrowánia rzeczy ſtworzo‑
nych/y z zacnych ſpraw Bożych wywodźi
Job wſzechmocnoſć y zacnoſć ſtworzyćie‑
lá. 20. W ktorym ſámym ieſt doſkonáła
madroſć.

1. SRebro ma
mieyſcá ſwe z
kad pochodźi/
á złoto miey‑
ſce kedy bywa
pławiono.
2. Zelázo z źiemie
bioza/á z kámienia zlewáia miedź.
3. Bog ogránitzył ćiemnoſći/á wſzyt
kich rzetzy doſkonále [A]świádom z grá
nica ćiemnoſći/y z ćieniem śmierći.
4. Wylewa rzeká przećiwko [B]mie‑
ſzkáiacym/á druga rzeká przez kto‑
ra nikt przebyć nie mogł/ gdy wyż‑
ſzey wzbierze niż człowiek wyſycha.
5. Ná iedneyże źiemi rodźi ſie chleb/
á pod nia żbedźie nietáka odmiána/
iáko [C]ogień.
6. Jeſt też niektore mieyſce ná ktho‑
rym znáyduia kámień Száfir y bry
ły złotá.
7. A tey drogi áni ptak wie/áni iey
ogladáło oko ſepie.
8. Nie poſtáły w niey źwierzetá ſro
gie/ani lew przez nie przeſzedł.
9. Bog reke ſwa obroćił ná ſkále/ á
z gruntu gory wywroćił.
10 Z ſkał wywodźi ſtrumienie/á o‑
ko ie widźi káżda rzecz koſztowna.
11. Záwśćiaga rzek áby nie wyle‑
wáły/ á rzeczy ſkrythe wywodźi ná
iáſnia.
12. Y z kadże ſzukáć madroſći/ á kedy
ieſt mieyſce rozumu?
13. Człowiek nie wie iáka ieſt drogá/
áni iey moga náleść w źiemi żywia‑
cych.
14 Przepáść powieda iż iey w ſobie
nie ma/morze theż powieda iż iey w
nim nie máſz.
15. Nie może być kupioná zá złoto/
áni może być odważone ſrebro zá iey
frymárk.
16. *Nie może być oſzácowaná zá zło
to Ofir/áni zá Onix koſztowny/á‑
ni zá Száfir.
17. Złoto áni kryſztał nie porowná‑
ia z nia/áni frymárk iey może być zá
klenot złotá ſzczerego.
18. Nie wſpomioná áni korálu/ áni
[D]Gabiſá/ ábowiem madroſc koſzto‑
wnieyſza ieſt niżli perły.
19. Nie ſzrzychuie iey Thopázyus z źie
mie Ethyopſkiey/áni iey záważy zło
to naczyſtſze.
20 Skadże tedy przyydźie madrość?
ábo gdźie ieſt mieyſce zrozumienia?
21. Zákrytać ieſt od oczu wſzech lu‑
dźi żywych/ á nie wiedza o niey y ptá
cy powietrzni.
22 [E]Zginienie y śmierć powiedáia/
Słyſzeliſmy vſzymá náſzemi o iey
ſławie.
23 [F]Bogći ſam zrozumiewa droge
iey/á ſam wie mieyſce iey.
24 Abowiem on pátrza ná kończyny
źiemie/ á wſzytko co ieſt pod niebem
widźi.
25 Gdy vczynił pod waga wiátry/
á wody záwieſił pod miára.
26 Poſtánowił práwá dżdżom/ á
droge błyſkáwicam gromow.
27 Tedyć ia [G]ogladał Bog/y okazał
ia/zgotował y wybaczył.
28 Y rzekł człowiekowi/ † Otho bo‑
iazń Boża ieſt madroſć/ á wiáro‑
wáć ſie złego/ieſt zrozumienie.

A To ieſt/wſzytkim rzeczam ſtworzonym kres zámierzył/á ten pewny kres nazywa Gránica Ciemnośći cieniem Smierći/przeto iż ieſt dokończeniem ich.

B To ieſt thak iż tam żaden zmieſzkáć nie może.

C Tho ieſt/źiemia śiárczana.

*Madroſći.7.v.9.

D Jeſt niektory kámień koſztowny/o ktorym rozmaicie rozumieią.

E To ieſt/vmárli.

F To ieſt/Bog ieſt powodem madroſći.

G Tymi słowy okázuie/iż Bog wſzythko ſpráwił w madroſći od poczatku wſzego ſtworzenia.

† Przyp.1.v.7.

Kapitu. 29.

1. Job przypomina ſzczeſćie ſwe y żyćie/ y wſzytki ſwe poczćiwe y pobożne ſpráwy.7. y. 21. Zacnoſć ſwa. 12. Spráwiedliwoſć y pobożnoſć/Co wſzytko przyczyta dobrotliwoſći Boſkiey.

1. POtym Job
wypráwował
ieſzcze rzecz
ſwa tymi ſło‑
wy.
2. Boże day á‑
bych był tákim
iáko y pierwey/y według onych czá
ſow gdy Bog ſtraż miał około mnie
3. Gdy ie[A] pochodnia świećiłá nád
głowa moia/ zá ktorey świátłośćia
[B] przechodźiłem ćiemnoſći.
4. Y iákiemem był czáſu młodoſći
mey/gdy Bog ſpokoynie mieſzkał w
przybytku moim.
5. Gdy ieſzcze Wſzechmocny był ze
mna/á dźiatki moie około mnie.
6. [C]Gdym ieſzcze śćieſzki ſwe vmy‑
wał máſłem/á z opoki ćiekły mi ſtru
mienie oliwy.

A To ieſt/łáſká y dobrotliwość.

B To ieſt/zwyćiężyłem wſzytki przećiwieńſtwá.

C To ieſth/gdym miał thák wielka obfitość wſzego/iáko tyż y ná drogách było máslá pełno/á z opoki oliwá ptyneła.

A gdym

7. A gdym wychodźil do brany ná
stolice sadu/ y kazalem sobie postá⸗
wić krzeslo ná vlicy.
8. Tedy mie widzac mlodźieńcy kry
li sie/ á stárszy záś sie powsthawáiac
stali przedemna.
9. Przednieyszy przestawáli mowić/
á vstá swe reka zátykáli.
10 [D] Glos Ksiażat záwściagnion byl/
á iezyk ich przysychal do podniebie⸗
nia.
11. [E] Ktorekolwiek mie vcho sluchálo/
szczesliwym mie opowiedálo/ á kto
re mie iedno oko widźiálo/ dawálo
o mnie świádectwo.
12. [F] Abowiemem vbogiego wybá⸗
wial gdy wolal/ y sierotke kthorey
nikt pomoc niechćial.
13. [G] Blogosláwieństwo onego czlo
wieka ginacego przychodźilo námie
á rozweselalem serce wdowie.
14 [H] Obloczylem spráwiedliwość/
á Sad moy przyodźiewal mie iáko
plaszcz y korona.
15. Bylem iáko oko slepemu/ á miá⸗
sto nogi chromemu.
16. Bylem oycem vbogich/ á spráwy
ktoreiem nie dobrze byl świádom/
pilniem sie dowiádowal.
17. Kruszylem pászczeke zlosnikowi/
á wydźierálem lup z zebow iego.
18. Y mowilem/ Vmrew gniazdku
swoim[I] á dni moie beda w tákiey licz
bie iáko piasek.
19. [K] Korzeń moy doszedl áż do wody/
á rosá trwálá przez noc ná gáláz⸗
kách moich.
20 Chwalá moiá odnowilá sie ze
mna/ á luk moy wźial moc w rece
moiey.
21. Sluchano mie z pilnośćia/ á w⸗
szyscy vmilkneli ná moie ráde.
22 Com ia raz rzekl nikt tego powtá
rzáć nie śmial/ á slowá moie plyne⸗
ly miedzy sluchácze.
23 Y czekáli mie iáko dżdżá/ á vstá
swe otwarzáli iáko na deszcz po⸗
godny.
24 Jeslizem kiedy żártowal z nimi/
tedy mi nie wierzyli/ á [L] iásnośći twa
rzy mey nie odmiátowáli.
25 Jeslim kiedy z nimi bywal pospo⸗
lu/ thedym śiadal miedzy nimi ná
wyższem mieścu/ á bywalem iáko
Krol miedzy rycerstwem/ á iáko ten
ktory smetne ćieszy.

D Tho iest/ wszy⸗scy przedemna nie rzec nie śmieli/ má iac mie w ták wielkiey vczćiwośći.
E To iest/ V wszytkichem byt w wielkiey sławie.
F Musi wyliczáć swe cnoty dla onego ták ćiezkiego strofowánia przećiwnikow swoich/ iáko też to pokilkákroć czyni y S. Páwel.
G To iest/ ten kto rego ia z trudnośći wybáwial błogosláwil mi.
H Tho iest/ bylem pilen práwá y spráwiedliwośći ktore sa ochedostwem káżdego Ksiażeciá cnotliwego.
I Niektorzy wykládáia/ przedluże żywotá swego iáko Fenix.
K Choćiażem sie stárzal iáko drzewo á wszákoż mam ná dźieie iż záś bede ożywion y wzbudzon wodámi lásk Bożey y mocy iego/ iáko sie drzewo odmládza kthore nad wodámi rośćie.
L To iest mieli mie w wielkiey vczćiwośći y powadze.



Kápit. 30.

1. Job vskárża sie że iest wzgárdzon y od ludźi napodleyszych. 12. 21. A iż ták vtrapion iest od Bogá. 23. Opowieda thez iż śmierć iest domem káżdego.

1. Theraz sie oto ze mnie śmieia mlodszy niżli ia/ ktorych oycom nie poruczyl bych byl psow trzody mo⸗
iey.
2. Ktorychem możnośći rak nie potrze
bowál gdyż czerstwość wieku ich
zginelá.
3. Ktorzy nedza y glodem przymu⸗
szeni vćiekáli ná puszcza ná mieysce
ćiemne/ spustoszale y zburzone.
4. Kthorzy sobie rwáli chwasty po
chrośćiech/ á korzonki iálowcowe by
ly pokármem ich.
5. Ktore wyganiano z miástá/ á lu
dźie zá nimi wolali iáko zá zlodźiey
mi.
6. Ták iż musieli mieszkáć w dolech
nád potoki/ w iáskiniách źiemie/ y
miedzy skálámi.
7. Ryczac miedzy drzewiem/ á gro
mádzac sie pod krzewine.
8. Synowie szalonych y synowie lu
dźi bezecnych/ kthorzy sa podleyszy
niżli proch.
9. Terazem ia iest miedzy nimi pie⸗
śnia/ á stalem sie báśnia ich.
10 Brzydza sie mna/ á odstepuia precz
odemnie/ á nie wsthydza sie plwáć
mi w twarz.
11. Abowiem Bog odwiazal [A] po⸗
wroz moy/ y vtrapil mie/ á tákże o⸗
ni odrzućili wedźidlo moie.
12. Mlodźieńcy powstáli przećiwko
mnie po práwey stronie/ y spychali
nogi moie/ á depthali po mnie iáko
po śćieszce ku zniszczeniu memu.
13. Rosypáli droge moie/ á zmocni
li sie ná skáżenie moie/ choćiaż przed
tym nie mieli pomocniká.
14 Wyrywáia sie ná mie iáko przez
szeroka przerwe/ á widzac mie stra
pionego przydáia ná mie.
15. Przyszly ná mie trfogi/ á pedźily
mie iáko wiátr/ zacność moiá y zdro
wie moie przeminelo iáko oblok.
16. A teraz duszá moiá rozlálá sie we
mnie/ á ogárnely mie dni vtrapienia
17. W nocy mi boleść wierći kośći mo
ie/ á żyly me nie vspokoia sie.

A To iest/ odial odemnie moc moie pod ktora byli bedac mi poddáni.

[B] Odpowieda iż ſzátá iego ták byłá ozſpecona krostá- mi onemi że ſie zdá łá iáko inſza / Bo ná on czás miewá- li ludźie ſzáty ze wſzád zaſzythe iedno v wierzchu był prze porek ktorem przez głowe wdźiewáli.

18. [B] Száthá moiá odmieniłá ſie od
á gwałtowney boleſći/ ktora mie o-
gárnełá że wſzádiáko ſzátá kthora
przeporem przez głowe wdźiewam.
19. Wrzuconem ieſt w błotho/ á ie-
ſthem podobien prochowi y popio-
łowi.
20 Gdy do ćiebie wołam nie wyſłu-
chaſz mie/ſtánąłem przed toba á nie
poyzrałeś ná mie.
21. Odmieniłeś mi ſie w okrutniká/
á mocą reki twey ſtałeś mi ſie ſprze-
ćiwnym.
22 Podnioſłeś mie á wożiłeś mie ná
[C] wietrze/a dopuśćiłeś ſie roſplynąć
moiey [D] bytnośći.

C To ieſt / prętkoś odmienił moy ſtan
D Niektorzy czytá ią mądrośći.

23 Bo pewnie wiem że mie podaſz
śmierći/y do domu zgothowanego
wſzytkim żywiącym.
24 A iednák żaden reki ſwey nie ścia-
gnie ná [E] grob/ [F] áni żadna proźbá
nie pomoże czáſu trapienia iego.

E To ieſt/áby mie wybawił od niego.
F Jákoby rzekł/ Káżdemu ieſt zá- mierzony kres ży- wotá ktorego żá- den áni proźba / á- ni wołániem nie vydźie.

25 Izażem nie płakał ćiezko vtrapio
nych/ á duſzá moiá izali ſie nie ſmeći
łá nád vbożuchnym.
26 A ták gdym żekał że° dobrego przy
ſzło nieſzcześćie/ á gdym ſie nádźie-
wał świátłośći/ przyſzłá ćiemność.
27 Wzruſzyły ſie wnetrznośći moie/
á nie vſpokoiły ſie/ y ogárnęły mie
czáſy żáłoſne.
28 Chodźiłem [G] ſzczerniawſzy ále nie
od ſłońcá/á ſtoiąc w zgromadzeniu
wołałem.

G To ieſt od wiel- kiego ſmętku.

29 [H] Zbráćiłem ſie z ſmoki/ á ſtowá-
rzyſzyłem ſie z ſtruſy.
30 Skora moiá poczerniáłá ná mnie
á kośći moie wyſchły od gorącośći.
31. Arfá moiá obroćiłá ſie w láment/
á inſtrument moy w głos płácząćy-
cych.

H Tho ieſt/ſtałem ſie podobny Smo- kom y Struſom/á to mowi przed bo- leśćiámi ſwemi ćię ſzkimi / Abowiem Smokowie y ſtru- ſowie máią then zwyczay iż gdy ſą głodni tedy żáło- bliwie krzyczą.

Kapitu. 31.

Wylicza niewinność ſwoie y ſpráwiedli- wość ſwą we wſzytkich ſpráwách ſwoich/ kedy oto ieſt wypiſány żywot człowieká po bożnego.



A W tych słowiech dawa znáć / iż ták w ſobie ſkromił członki ſwe żeby ſie zgadzáły z du- chē/ Ażby niezgrze ſzył á opowiedáiąc niewinność ſwą o káżnie powinność człowieká pobożne go.
B To ieſt/ieſlibych náſládował ſwych pożądliwośći.

[A] Czyniłem
1. przymierze z o-
czymá ſwemi/
thák iżem nie
poyzrał ná pán
ne.
2. [B] Abowiem
y cożby był zá dźiał moy z Bogiem
z gory/á co zá dźiedźictwo Wſzech-
mocnego z wyſokośći?
3. A zaż złośnikowi nie ieſt zgoto-
wáne zginienie/á nie zwyczáyne ka
ránie tym co broią złość?
4. A zaż on nie widźi drog moich/ á
nie liczy káżdego poſtąpienia mego?
5. Jeſliżem ſie parał kłamſtwem / á
nogá moiá ſpieſzyłá ſie do zdrády?
6. Niechayże mie odważy ná wa-
dze ſpráwiedliwey/á niechay Bog ro
zezna ſzczyrość moie.
7. Jeſliże nogá moiá vſtąpiłá z dro
gi/á ſerce moie ſzło zá okiem moim/
á ieſliże iáka zmázá przylnęłá ná re
ce moie.
8. Tedy ia niechay ſieie/ á drugi nie-
chay pożywa / á moie ſzczepie nie-
chay będźie z gruntu wykorzenione.
9. Jeſliże ſerce moie było zwiedzione
pożądliwośćią niewiáſty/ á czyha-
łem ná zdrádźie v drzwi bliźniego
mego.
10 Niechayżeć żoná moiá miele żár-
ny inemu/á niechay podeymie zelży-
wość od inych.
11. Abowiem tho ieſt wielka złość á
wyſtępek godny karánia.
12. Jeſt to ogień ktory wſzytko pożyra
áż do ſzczątká/kthoryby wykorzenił
wſzytkie máiętność moię.
13. Jeſliżem zbrániał rozſądku gdy
ſie ze mną obchodźił práwem ſługá
abo ſłużebnicá.
14 Cożbych z ſobą począł gdyby po-
wſtał Bog ná ſąd? ábo cobych mu
odpowiedźiał gdyby mie náwiedźił?
15. Izaż nie ten ktory mie ſpráwił w
żywoćie/ſpráwił też y onego? á ten
że nas ſam wykſzthałtował w ży-
woćie.
16. Jeſliżem kiedy zábrániał czego ná
żądánie vbogich / á [C] odwłáczałem
proźby wdowie.

C Drudzy czytáią/ dopuſzczałem pſo wáć ſie oczom w- dowiem od płáczu.

17. Jeſliżem ſam iadł párteke moię/á
nie iadłá iey ze mną ſierotá.
18. Abowiem od młodośći moiey v-
roſło to ze mną/ żem im był iáko o-
ćiec/á iákom ſkoro wyſzedł ná świát
opátrowałem wdowy.
19. Jeſliżem kogo widźiał ginącego
przez ſzáthy/ á iż vbogi odźienia nie
miał.
20 Jeſliże mi nie dźiekowáły biodrá
ie°/iż ſie zágrzał wełną owiec moich
21. Jeſliżem groźił ſierоćie gdyżem
wiele władnął przy ſądźie.
22 Łopátká moiá niech odpádnie
od plec moich/ á rámie moie nie-
chay będźie

chy bedźie wytrácone z stáwu swo
iego.
23 Bo trapienie ktoreby ná mie Bog
przywiodł sthrászyłoby mie/ á nie
mogłbych znieść ćieszkośći iego.
24 Jeslizem pokłádał nádźieie moie
w złoćie/ á mowiłem bryle złotá Tyś
iest vfániem moim.
25 Jeslizem sie weselił gdy sie przy/
mnażáło bogactw moich/ á iżem ná
był reka swa obfitośći wszego.
26 Jeslim sie [D] przypatrowáł iásney
świátłośći słoneczney/ y mieśiacowi
iáśnie wschodzacemu.

D To iest/ ábym ie chwalił iáko báł/ wochwalcá.

27 A serce moie vwiodło sie potá/
iemnie/ y [E] pocáłowáły vstá me re/
ke swoie.

E To iest podobáło mi sie moie przed śie wźiecie.

28 Abowiem by to byłá złość godná
pomsty/ gdybych sie záprzał Bogá
ktory iest ná wysokośći.
29 Jeslizem sie kiedy weselił z nieszcze
śćia nieprzyiaćielá mego/ á ieslim sie
kochał gdy sie mu co złego przydáło.
30 Alem y po thad nie dał zgrzeszyć
vstam moim/ ábym mu miał życzyć
przeklectwá.
31. [F] Izaż mi nie mowili domowi moi/
O byż sie nam kto dał násyćić mieśá
iego.

F Choćiaż moi do/ mownicy prágne/ li iákoby nieprzyia ćielá mego pożrzeć mogli.

32 Nigdy gość nie spał ná dworze/
á drzwi moie były otwárte przychod
niowi.
33 Jeslizem zákrywał złość moie iá
ko iny [G] człowiek/ á nieprawość mo
ie krylem w zanádrzu moim.

G Abo iáko Adam czynił.

34 Jeslizem sie kiedy lekał pocżthu
wielkiego/ á iesliże mie thez kiedy v/
strászyło wzgárdzenie domowych
moich/ ták iżbym milzał/ á nie śmiał
bym wynidź ze drzwi moich.
35 O by ten był coby mie wysłuchał/
gdyż ten iest cel moy/ áby Wszechmoc
ny odpowiedźiał zá mie/ choćiażby
też nieprzyiaćiel moy pisał przećiw
mnie pozew.
36 Ktorego iesliż nie poniose ná rá/
mieniu moim/ á nie [H] włoże go ná
głowe iáko wieńcá.

H To iest/ bede go ná głowie nośił miásto wieńcá.

37 Jesliż káżde postapienie moie nie
wylicze przed nim/ á poyde przedeń
iáko przed [I] Kśiaże.

I To iest/ puszcze sie ná sad iego iáko ná nasprawiedli/ wszego Kśiażeciá.

38 Jesliże woła przećiw mnie źie/
miá moiá/ á iesliże z niá społem płá/
cza zagony iey.
39 Jeslizem vżytkow iey vżywał bez
pieniedzy/ y oćiażyłem dusze tych co
ná niey záśiedli.
40 Niechayże mi vrośnie miásto psze
nice oset/ á miásto ieczmieniá kákol
A tuć iest koniec słow Jobowych.

KApitu. 32.

2. Elihu okázuie iż przyiaćiele iego nic nie vmieia. 6. Sztrofuie Jobá iż sie sam vspráwiedliwiał. 8. Okázuie że nie látá ále Bog daie madrość.



Ták prze-
stáli oni trzey
meżowie odpo
wiedáć Jobo/
wi/ ábowiem
sie zdał sobie
być spráwie/
dliwym.
2. Rozgniewawszy sie thedy Elihu
syn Báráchelow [A] Buzytczyk z po/
kolenia Rámowego oborzył sie bár
zo przećiwko Jobowi/ iż sobie wiec
sza spráwiedliwość przyczythał niż
Bogu.

A Then narod po/ szedł z Buzá syná Náchorowego brá tá Abráhámowe/ go/ O czym masz w 1. Mo. 22. v. 21.

3. Rozgniewał sie thez y ná onych
trzech przyiaćioł iego/ że mu nic nie
mogli odpowiedźieć/ á przedśie Jo/
bá winowáli.
4. Abowiem Elihu czekał áżby Job
przestał mowić/ bo oni byli stárszy
w lećiech niżli on.
5. Co widzac Elihu iż oni trzey nie
mogli nic odpowiedźieć/ obruszył
sie w gniewie.
6. A ták Elihu syn Báráchelow Bu
zytczyk poczał mowić tymi słowy/
Gdyżem ia iest młodszy/ á wy ieste/
śćie sthárszymi/ wstydałem sie y obá/
wał oznaymić też wam zdánia swe.
7. Abowiem mowił/ [B] Dawnieysze
czásy beda mowić/ á wielkość lat be/
dźie vczyć madrośći.
8. Alec iest Duch Boży w człowie/
ku/ á nátchnienie wszechmocnego
dawa mu zrozumienie.

B Jákoby rzec chćiał/ Mnimá/ łem áby zá láthy przychodźiłá má/ drość/ ále widze żeć ia sam Bog da/ wá.

9. Oto vczeni nie záwżdy sa madrzy/
á stárzy nie záwżdy rozumieia sadu.
10 A przethożem rzekł/ Słuchaycie
mie á powiem też zdánie swoie.
11. Otom zrozumiał słowá wásze/
á przysłuchawałem sie wywodom
wászym/ ábyśćie byli nálezli ná tho
co odpowiedźieć.
12. Y gdym sie wam przypátrował/ żá
den z was nie mogł odeprzeć Jobowi
áni odpowiedźieć ná powieśći iego
13. A snadźbyśćie rzekli/ Madrze/
chmy sobie w thym poczeli/ gdyż go
Bog złożył á nie człowiek.

14 Aczći Job nie ze mną ſie wdał w
rzecz/ ani mu ia też odpowiem [C] ſło
wy wáſzemi.
15. [D] Polekalić ſie/ á nic dáley nie od-
powiedáią/ y tákże przeſtáli mowić.
16. Czekałem ále nic nie mowią/ v-
milkneli á nic więcey nie odpowie-
dáią.
17. A przetoż y ia odpowiem z ſwey
ſtrony/ á oznaymię to co rozumiem.
18. Bowiemem ieſt pełen ſłow/ [E] á
duch moy trapi mię w żywoćie mo-
iem.
19. Otho żywot moy ieſt iáko wino
przez loftu/ á iáko nowe naczynia
ktore ſie od niego pukáią.
20 Będę tedy mowił á odetchnę ſo-
bie/ á otworzywſzy wárgi ſwe zá-
cznę rzecz ſwą.
21. Nie będę miał teraz bacznośći ná
oſobę człowieczą/ á nie będę mu po-
błażał przezwiſki cudnemi.
22 Bo nie vmiem pobłażáć [F] by mię
záś ſtworzyćiel moy rychło nie wziął.

C A wżdy przedſię tymiż wywody iá-ko y oni ſtrofuie Jobá/ ále go nie o-bráżą potwarzámi áni ſię z nim obcho-dźi nieprzyſtoynie.

D Mowi thu o przyiaćiołoch Jobowych ku ich wzgárdźie/ iákoby ná ko-go inego the rzecz przyticzáiąc.

E W tych słowiech Elihu okázuie wielką ſwą chuć ku mowieniu.

F Tho ieſt/ przed nim ſámym iáko przed ſędźiem ſpráwiedliwym powinien káżdy czynić y z słow y z vczynkow ſwoich liczbę.

Kapitu. 33.

1. Winnie Jobá z iego nieumieietnośći. 14. Okázuiąc iż Bog rozmáićie karze człowieká/ przywodząc go ku vznániu grzechow. 19. 29. Trapi człowieká/ y záſię go wnet z tego wyimuie. 26. Ktory iáko ſkoro bywa wybáwion dźiękuie Bogu.

Przethoż pro-
1. ſzę Jobie ſłuchay
ſłow moich/ á poy-
mi vſzymá wſzyt-
ki powieśći moie.
2. Oto teraz otwo-
rzę vſtá moie/ á ięzyk moy będźie ro-
ſprawował w podniebieniu moim.
3. Słowá moie ſą z ſzczyrego ſercá
á wárgi moie prawdźiwą rzecz po-
wiedáć będą.
4. Duch Boży ſpráwił mię/ á tchnie-
nie wſzechmocnego ożywiło mię.
5. Jeſli możeſz odpowiedz mi/ przy-
prawże ſie/ á záſthaw ſie przećiwko
mnie.
6. [A] Oto ia wedle powieśći twey bę-
dę z ſtrony Bożey/ choćiażem też y ia
ſtworzon z błotá.
7. Oto ſtrách moy nie vſtráſzy ćię/ á
ręká moiá nie oćiąży ćię.
8. A wſzákeś rzekł w vſzy moie/ á ſły-
ſzałem głos ſłow twoich.
9. [B] Jeſtem ia czyſty y bez przeſtęp-
ſtwá/ ieſtem niewinny/ á nie máſz
we mnie nieprawośći.
10 Otho przećiwko mnie przyczyny
náyduie/ á poczyta mię zá nieprzy-
iaćielá ſwego.
11. Podał w okowy nogi moie/ á pi-
len wſzytkich śćieżek moich.
12. Otożeś w tym nieſpráwiedliwie
vczynił/ á ná tho ták odpowiem to-
bie/ Iż Bog więcſzy ieſt niż człowiek.
13. Przecz że wiedźieſz ſpor przećiw-
ko iemu/ iżći nie odpowiedał ná w-
ſzytki ſłowá twoie.
14 Abowiem Bog mowi y raz y dru-
gi do tego ktory go nie widźi.
15. To ieſt przez ſen w widzeniu noc-
nym/ gdy ſen przypádnie ná ludźi
ſpiące ná łożu ſwoim.
16. Thedy vpomina ludźi o karánie
ich/ ktore ná nie ma pewnie przyść.
17. Aby [C] człowieká odwiodł od iego
ſpráwy/ á zákrył pychę od niego.
18. A w ten czás [D] wyrywa duſzę ie-
go z grobu/ á żeby żywoth iego nie
przyſzedł pod miecz.
19. Karze go też boleśćia ná łożku ie-
go/ á bárzo ſrodze we wſzytkich ko-
śćiách iego.
20 Tákże też zá żywotá iego obmier-
źi mu chleb/ á duſzy iego wdźięczny
pokarm.
21. Niſzczeie ćiáło iego iż go nie będźie
znáć/ á kośći iego okażą ſię ktorych by-
ło nie widáć.
22 Duſzá iego przybliża ſię do grobu
á żywot iego do grabarzow.
23 Jeſli ieſt v niego ieden [E] poſeł wy-
mowny z tyſiącá/ áby oznaymił czło-
wiekowi ſzczyrość iego.
24 Tedy ſię nad nim zmiłuie Bog/ á
rzecze/ Wybaw go áby nie zſtępował
do grobu/ Názłaćiem [F] vbłagánie.
25 Tedy ćiáło iego będźie ſubtylniey-
ſze niż w dźiećińſtwie/ á przywroći
ſię do czáſu młodośći ſwoiey.
26 Będźie ſię modlił Bogu á vbłaga
go/ y oglądá z weſelem oblicze iego/
á będźie wroconá człowiekowi ſprá-
wiedliwość iego.
27 Poglądá ná ludźi/ á ieſli kthory
rzecze/ Zgrzeſzyłem/ y rzecz ſpráwie-
dliwą podwrácałem/ á wżdy mi to
nic nie pomogło.
28 Odkupi duſzę iego áby nie [G] zſtą-
piłá w grob/ á żywot iego oglądá
świátłość.
29 Oto ty wſzytki rzeczy czyni Bog
[H] trzy kroć nád człowiekiem.
30 Aby wroćił duſzę iego od grobu/

A Abowiem Job przypominał máluczko przed thym iż ſie chćiał około thego roſpráwić z Bogiem/ A przetoż Elihu mowi/ Według powieśći thwey roſpráwuy ſię z Bogiem/ á ia w tey ſpráwie będę odpowiedał z ſtrony iego.

B Ty słowá Jobowe kthore tu Elihu przypomina ſą z trzynáſtego y z ſzoſtegonáſtego Kápitulum.

C Tho ieſt/ áby ſię człowiek pohámował od złośći ſwoiey y od złośći ſwego rozmyſłu.

D To ieſt/ thym ſpoſobem wywodźi Pan Bog człowieká z niebeſpieczeńſtwá śmierći.

E Bog przez dobrego káznodźieię wiele ich wzywa do ſiebie/ ále ledwo między tyſiącem nayd́źieſz iednego dobrego nauczyćielá.

F To ieſt/ nálazłem śrzodek przez ktory przyſzedł ku vbłagániu/ á ten śrzodek ieſth niemoc y náuká zdrowá.

G Drudzy ták wykłádáią/ áby nie przyſzłá ná ſkáżenie ábo ſtrhácenie/ á tákże y w. 30. wierſzu.

H Tho ieſt/ wiele kroć.

á oświećił

á oświećił go światłośćia żywiacych
31. Obáczże to Jobie á ſłuchay mie/
vmilkni á ia bede mowił,
32 Jeſliż maſz ku themu iákie słowá
odpowiedzże mi/ A mow/ bo ćiechce
vſpráwiedliwić.
33 A ieſli nie maſz/ ſłuchayże mie á
milcz/ á ia ćiebie náucze mądrośći.

KApit. 34.

5. Powtorze Jobá ſuka że ſie czyni ſprawiedliwym. 12. Okázuie iż Bog ieſt ſpráwiedliwym w ſądźiech ſwoich. 24. A iż odmiány Kroleſtw ſą od niego.

1. Owiedźiał ku
themu ieſzcze E-
lihu tymi słowy.
2. Słuchayćież wy
mędrcy powieśći
moich/ á wy náu-
czeni przydayćie słowam moim v-
ſzy ſwoie.
3. Abowiem vcho rozeznawa sło-
wá/ á vſtá czuią ſmak wiedzeniu.
4. Obierzmy ſobie ſąd/ á rozeznay
my miedzy ſobą co lepſzego.
5. Abowiem Job rzekł/ Jeſtem ſprá
wiedliwym/ á Bog [A] pozbáwił mie
práwá mego.
6. Izaż bede [B] kłamał o moim prá-
wie? ábowiemem ieſt ránion ſtrza-
łą choćiażem nic nie winien.
7. Y ktoryż ieſt człowiek táki iáko
Job? coby ſie [C] opił pośmiewiſká iá-
ko wody?
8. Kthory chodźi w towárzyſtwie
tych co czynią złośći/ á [D] chodźi z ludź
mi niepobożnymi.
9. Abowiem powiedźiał/ Nic nie po
może człowiekowi gdy przeſthawa
z Bogiem.
10 A przetoż wy meżowie ſercá ſta-
łego ſłuchayćie mie/ Vchoway Bo-
że áby miáłá być złość w Bogu/ á w
Wſzechmocnym iáka niepráwość.
11. Abowiem zápłáći człowiekowi
wedle ſpraw iego/ á naydźie káżde
go według drogi iego.
12. Alec iśćie Bog nie czyni nic złośći
wie/ á Wſzechmocny nie podwráca
ſądow.
13. Ktoż nádeń náwiedza źiemie/ á
kto rozrządźił wſzytek okrąg świátá
14 *Jeſliż vmyśli w ſercu ſwem od zło
wieká wźiąć duchá y tchnienie iego
15. Tedyć zginie ſpołu wſzytko ćiáło/
á człowiek ſie obroći w proch.
16. Jeſliż tedy maſz rozumienie słu-
chayże tego/ á poymuy vſzymá głos
powieśći moich.
17. A zaż ten pánowáć bedźie ktory
ma w nienawiśći ſąd? á bedźieſzże
mniemał niepobożnym tego ktory
ieſt práwie ſpráwiedliwym?
18. Rzeczeſzli Krolowi/ O złośćiwy/
á Kśiążetom/ O niepobożni.
19. † A temu ktory nie ma bácznośći
ná oſoby Kśiążat/ á rowno ſobie wa
ży ták Bogatzá iák y vbogiego/ gdyż
oni ſą wſzyſcy ſpráwą rąk iego.
20 Narodowie nagle pomrą/ á o
pułnocy wzruſzeni będą/ y przemi-
ną/ á porwą mocarzá/ ále nie re-
komá.
21. // Abowiem oczy iego ſą nád droga
mi człowieczemi/ á widźi káżde po
ſtąpienie iego.
22 Nie máſz żadnych ćiemnośći/ áni
ćienia śmierći kedyby ſie ſkryli ći kto
rzy ſie paráią złośćią.
23 Abowiem nie ták wiele da czło-
wiekowi áby miał wieść ſpor z Bo-
giem.
24 Potrze mocarze nie pytáiąc ſie/
á inſze poſtawi ná mieyſcu ich.
25 A przethoż obiáwi ſpráwy ich/ á
ſkoro noc przyidźie będą potárći.
26 Pobił ie iáko niepobożne ná miey
ſcu widocznem.
27 Przeto iż ták odſtąpili od niego/
á drog iego nie chćieli rozumieć.
28 Aby nie dopuśćili głoſu vbogiego
przyść do niego/ á iżby miał wyſłu-
cháć wołánia niedoſtátecznych.
29 A gdy on ſpráwi pokoy ktoż prze
káźi? A ieſli zákryie oblicze ſwoie
ták od narodu iáko od człowieká
ktoż go widźieć może?
30 A przetoż człowiek pokryty krolu
ie dla [E] złośći ludzkich.
31. Boſkać to rzecz mowić ták/ Odpu
śćiłem y nie zepſuię.
32 [F] Ale tho czego ia nie widzę/ ná-
ucz mie/ Jeſlim ſie złośćiwie ſprá-
wował nie będę tego wiecey czynił.
33 [G] Czy vczyni to dla ćiebie? ábowiem
ty [H] wzgárdźiłeś im/ obierałeś ſo-
bie ále nie ia/ á przethoż co ieſzcze
wieſz powiedz.
34 [I] Ludźie ſercá ſtałego niech mi po
wiedzą/ á człowiek mądry niechay
mie ſłucha.
35 Abowiem Job nie mowił z nieu-
mieietnośći/ á słowá iego nie ſą z ro
zumu.
36 Zadam tego áby Job był doświad

[A] To ieſt/ karał mie niewinnie.
[B] To ieſt/ mamli milczeć niewinnośći moiey?
[C] To ieſt/ ktory ieſt pełen słow śmieſznych.
[D] To dla tego mowi mniemáiąc áby Job bronił ludźi niepobożnych.
* Pſál. 104. v. 29.

† w. 5. Mo. 10. v. 17. W 2. Kron. 19. v. 7. Mądro. 6. v. 8. Ekle. 35. v. 15. Rzym. 2. v. 11. Gal. 2. v. 6. Efes. 6. v. 9. Kol. 3. v. 25. Dźiey. 10. v. 34. W 1. Piotr. 1. v. 17.
// Przyp. 5. v. 21.

[E] Abo dla zgorſzenia.
[F] Ná ćie należy ták mowić do Bogá. Niebaczeł bych zgrzeſzyć miał/ á ták naucz mie. etc.
[G] To ieſt/ mniemaſz áby ſie ćiebie Bog miał rádźić mali to vczynić co vmyſlił.
[H] To ieſt/ obmierźiłeś ſobie żywoth ſwoy/ obieráiąc ſobie rádſzey śmierć á nie pytáć ſie Bogá ieſliże on przyzwoli ná twe zdánie.
[I] Tymi słowy przypuſzcza ſie ná rozſądek mędrſzych.

 czon áż do

czon áż do końcá w tym co ma od/
powiedáć zá ludźi złoſćiwe.
37 Abowiem ſie nád grzech ſwoy do/
puſćił przeſtępſtwá/ á chlubi ſie mie
dzy námi/ bárzo wiele mowiąc prze
ćiwko Pánu Bogu.

KApit. 35.

2. Pożytki ſpráwiedliwośći ábo nieſprá/ wiedliwośći ná ſámego thylko człowieká przychodzą/ á nie ná Bogá. 10. Złośnicy ácz ku Bogu wołáią á przedśię nie bywáią wy ſłucháni.

1. Y temu ie
ſzcze Elihu po
wiedźiał tymi
słowy.
2. Y mniemaſz
że/ żebyś to do
brze rzekł/ ſprá
wiedliwſzym ieſt niżli Bog?
3. Abowiemes powiedźiał/ Coż mi
pomoże/ á co weźmę zá pożytek ieśli
żenie zgrzeſzę?
4. Ale ia odpowiem thobie/ Ná to
y towárzyſzom twym z tobą.
5. Poyzry ná niebo á obácz/ przy/
pátrz ſie obłokom ktore ſą wyżſze ni/
żli ty.
6. Jeſli zgrzeſzyſz/ coż vczyniſz prze
ćiwko niemu? A ieſliby były rozmno
żone nieprawośći twoie/ coż mu v/
czyniſz?
7. Jeſlibyś był ſpráwiedliwym/ coż
mu daſz? ábo co weźmie z ręki twey?
8. Jáko inemu człowiekowi thák y
thobie záſzkodźi złość twoiá/ á iáko
inemu/ ták y tobie pomoże ſpráwie/
dliwość twoiá.
9. Dla wielkośći vćiſkáiących wołá/
ią/ á krzyczą pod rámieniem moca/
rzow.
10 Wſzákże żaden nie mowi/ Gdźież
ieſt Bog ſtworzyciel moy ktory [A] da
wa pieśni w nocy?
11. Ktory nas czyni vczeńſze niżli by
dletá źiemie/ á czyni nas Mędrſze
nád ptáki powietrzne.
12. Tám będą wołáć w wielkim vći/
ſku/ á żaden ich nie wyſłucha.
13. Záprawdę Bog nie wyſłucha o/
błudnośći/ á Wſzechmocny nie pá/
trza ná nie.
14 Choćiażbyś też rzekł iż go nie wi
dźiſz/ á wſzákoż ieſt ſąd przed nim/
dufayże tedy w nim.

A To ieſt/ kthory ſpráwuie w vtrapieniu radość.

15. A teraz trochę ćię [B] náwiedźił w
gniewie ſwym/ á nić ſie dał názbyth
znáć.
16. A przetoż Job po prożnicy otwo/
rzył vſtá ſwoie/ á mowił wiele ſłow
oprocz vmieietnośći.

B Abowiem ćię w gniewie ſpráwiedliwośći ſwey nie karze.

KApit. 36.

1. Elihu przedśię kończy rzecz ſwoię. 5. Vkázuie ſpráwiedliwość Bożą przez iego dźiwne ſpráwy. 6. 23. A nawięcey przez karánie ktore dopuſzcza ná ludźi pokutuiące ku zbáwieniu ich. 13 Y ku pohańbieniu ludźi pokrytych.

1. NAd to ieſz/
cze Elihu ták
powiedźiał.
2. Zetrway że
mię málucz/
ko/ ábych ro/
zmawiał z to/
bą/ ábowiem mam ieſzcze więcey z to
bą mowić z ſtrony Bogá.
3. Wezmę vmieiętność ſwą z dáleká/
á ſtworzyćielowi moiemu przyczy/
tam ſpráwiedliwość.
4. Boć záprawdę ſłowá moie nie ſą
fálſzywe/ á doſkonáły w vmieiętno
śći ieſt przy tobie.
5. Oto Bog mocny nie odrzuca żad
nego/ gdyż ieſt możnym/ á ſercá nie
zwyćiężonego.
6. Nie żywi niepobożnego/ á czyni
ſpráwiedliwość vbogim.
7. Nie záwśćiąga od ſpráwiedliwe
go oczu ſwoich/ á ſadza ie z Krolmi
ná ſtholicy ná wieki/ y bywáią wy/
wyżſzeni.
8. Y choćiażby byli okowáni w pętá/
ábo zwiazáni ćięſzkośćią vboſtwá.
9. Tedy im oznaymuie ſpráwy ich/
á iż ſie zmocniły przeſtępſtwá ich.
10 Y otwarza im vcho áby przyięli ka
ránie/ á mowi im áby ſie náwroćili
od złośći.
11. Jeſli będą poſłuſzni á będą mi ſłu
żyć/ dokończą dni ſwoich w ſzczę/
śćiu/ á lat ſwych w roſkoſzy.
12. A ieſli nie będą ſłucháć/ przyidą
pod miecz á pomrą bez vmieiętnośći.
13. Ale ludźie ſercá obłudnego wzru
ſzáią ná ſie gniew/ áni wołáią kie/
dy ie zwiąże.
14 Vmrze w młodośći duſzá ich/ á ży
wot ich miedzy nieczyſtymi.
15. Wyrwie vbogiego z vboſtwá ie[o]/
á otworzy vcho iego w vćiſnieniu.
Y ćiebieć

16. Y ćiebiećby wyrwał z mieyſcá ćiá
ſnego ná przeſtronę/ gdźie nie máſz
żadnego vćiſku/ á to coby leżáło ná
ſtole twoim/ byłoby pełno tłuſtośći.
17. Tyś wypełnił rozſądek niepobo/
żnego/ á wſzákoż ſpráwiedliwośćy
ſą mocnie ſie zoſtoią.
18. Záiſteć gniew Boży nád tobą kto
ry ćię porwie y z máietnośćią/ á nie
odkupiſz ſie wielkośćią dárow.
19. Nie będźieć miał bacznośći ná bo
gáctwá twoie/ áni ná złotho/ áni
ná wſzytki moce.
20 [B] Nie fraſuy ſie w nocy/ iáko wy/
tráca narody z mieyſcá ich.
21. Strzeż abyś ſie [C] nie oglądał ná
złośći/ ábowiemeś to obrał dla vtrá
pienia.
22 Oto Bog wywyżſza mocą ſwoią
ktoż ieſt iemu rownym w náuce?
23 Ktoż ieſt nád niem áby ſie wywie
dźiał drogi iego/ á kto wżdy rzekł/
Czyniłeś nieprawość?
24 Pámiętay ábyś zacnie vważał
ſpráwę iego ná ktorą ludźie wzglą/
dáią.
25 Y kthorą wſzyſcy ludźie widzą/ á
człowiek ſie iey przypátruie z dáleká.
26 Oto Bog ieſt nazacnieyſzy y nie
znamy go/ áni liczby lat iego wiemy.
27 Ktory gdy zátrzyma kropie wod/
tedy dżdże płyną przez mgły iego.
28 Abowiem iż płyną przez obłoki/
tedy śćiekáią obfićie ná ludźi.
29 Nád to/ izáli ktho zrozumie ro/
zność obłokow/ y grzmienie przybyt
ku iego?
30 Otho rośćiągnął nád nim świá/
tłość ſwoię/ á okrył [D] wody morſkie.
31. Abowiem przez thy rzeczy [E] ſądźi
narody/ y dáie obfićie pokarmy.
32 Zákrywa światłość ſwoię obło/
ki/ á roſkázuie im áby iey záchodźiły
33 [F] Thedy o nim oznaymuie towá/
rzyſz iego/ á ſtawa ſie wielkie trzą/
ſkánie kiedy vſtępuie wzgorę.

[B] Myśląc o tym iáko Bog iedny zátráca/ á drugich zániechawa.
[C] To ieſt/ mniemáiąc że Bog niewinnie karze czegobyś ty nie záſłużył/ ábowiem thák mowiſz w ſwym vtrapieniu.
[D] W Żydowſkiem ſtoi/ korzenie Morzá.
[E] To ieſt/ karze ludźi.
[F] To ſie ſtawa/ gdy chmury gorące z źimnemi poſpołu ſie ſchadzáią tedy ſie ták gwałthownie zbiegáią/ że iedná drugiey vſtępuiąc gdy przychodźi do mieyſcá ognisthego tedy ſie zápálą á podawa gromy y łyſkáwice.

Kápit. 37.

2. Elihu ieſzcze dowodźi tego iż mądrość Boża nieogárniona ieſt obiáwiona w zacnych ſpráwach iego:

1. Dla tego też ieſzcze
lęka ſie ſerce moie/ á poru
ſza ſie z mieyſcá ſwego.
2. Słuchayćie z pilnośćią grzmienia
głoſu iego/ y błyſkáwice kthorą wy
chodźi z vſt iego.
3. Spráwuie ią pod wſzytkim nie/
bem/ á światłość iey po wſzech koń/
czynách źiemie.
4. Zá nią wnet huczy grzmiąc gło/
ſem wielmożnośći ſwoiey/ á nie o/
mieſzka gdy będźie ſłyſzan głos ie°.
5. Grzmi Bog głoſem ſwoim obyczá
iem dźiwnym/ á ſpráwuie rzeczy wiel
kie/ ktorych nie rozumiemy.
6. Abowiem roſkázuie śniegowi
áby vpadł ná źiemię/ y dżdżowi po/
godnemu/ tákże y dżdżowi gwał/
townemu.
7. Ktory ſwoią gwałtowną nie po
godą záwiera káżdego człowieká/
y przed nim nie mogą ludźie ſpráwo
wáć roboty ſwoiey.
8. Y kryie ſie zwierzę do iáſkinie ſwo
iey/ á mieſzka w iámie ſwoiey.
9. Wicher wychodźi z gęſtwy obło/
kow/ á z wiátrow Pułnocnych przy
chodzą źimná.
10 Tchnieniem iego ſtawa ſie mroz/
á ſzerokość wod zbiera ſie ná ćiáſne
mieyſce.
11. Dżdżámi theż obćiąża obłoki/ á
potym ie roſpadza iáſnośćią ſwoią.
12. On obráca okręgi niebieſkie ro/
zrządzeniem ſwoim/ áby ſpráwowá
ły to wſzytko co on roſkaże ná wſzy
tkim okręgu świátá.
13. Choćiaż ná ſkaranie/ choćiaż dla
źiemie ſwoiey/ choćże też dla miło/
ſierdźia ſwego.
14 Słuchayże tego pilnie Jobie ſtoy
á rozumiey dźiwy Boże.
15. Izáli [B] wieſz gdy im Bog zámie/
rzał kres/ á oświecał iáſnośćią obło
ki ſwoie.
16. Izáli znáſz [C] rozność obłokow/ á
cudá doſkonáłego w vmieiętnośći?
17. Przeczże ſzáty twe ćiepłe gdy v/
ſpokoi źiemię od Południá?
18. Izażeś z nim roſpośćierał niebio/
ſá/ ktore ſą mocne iáko źwierćiádłá
lite?
19. Vkáżże nam co mu mamy powie
dźieć/ bo nie możemy ſłuſznych słow
naleść dla [D] ćiemnośći.
20 Izáli przez tłumáczá będę z nim
mowił? á ieſli kto będźie mowił [E] záli
nie będźie pożárt?
21. Teraz też nie widźieć iáſney świá
tłośći ktora ieſt ná obłokách/ á wiátr
przechodźi y przeczyśćia ie.
22 Od Pułnocy przyidźie złota iáſność
á przethoż Bogu ſtráſzliwemu ma
być chwałá.

[A] To ſie może rozumieć o bregách niebieſkich/ á częśćią o chmurách ktore ſie y thám y ſám przenaſzáią.
[B] To ieſt/ byłeśli ná then czas gdy ſpráwił przyrodzenie iednych obłokow ogniſte/ á drugich źimne.
[C] To ieſt rozmáite przyrodzenie obłokow/ ktore ſie raz obrácáią w deſzcz/ drugi raz w śnieg trzeći raz w grad.
[D] To ieſt/ dla nie vmieiętnośći naſzey.
[E] To ieſt/ ieſli Bog chce go zátráćić/ tedy ſie przed nim nikt nie wypráwi ſwoią wymownośćią.

22 Nie możemci ogárnać Wſzechmoc
nego gdyż ieſt wielki w możnośći y
w ſadźie/wielki w ſpráwiedliwośći/
á z łáſki karze.
23 A przetoż ſie go bać beda ludźie/
á on nie ma wzgledu ná madre w
ſercu ſwym.

KApitu.38.

Pan mowi do Iobá okázuiac mu krew=
kość człowiecza w przypátrowániu ſtwo=
rzenia iego/z kthorego zacność/moc/ſprá
wiedliwość/y opátrzność ſtworzyćielá by=
wa poznawana.

1. GDy Pan od=
powiedźiał Iobo=
wi [A] z wichru/ á
rzekł k niemu.

A Niektorzy mnie
máia/ że ſie mu
pan okazał w gwał
townym grzmie=
niu ábo w ćieſzkim
śnie/ábo w záchwy
ceniu/A niektorzy
záſie rozumieia w
otworzeniu niebá/
ábo w obłoku.

2. [B] Y ktoż ieſt co zá
ćimia ráde powie=
śćiámi nie roſtropnemi?
3. Podpáſzże teraz biodrá ſwoie iá=
ko maż/bede ćie pytał/á thy mi day
ſpráwe.
4. Gdźieżeś był kiedym ia zákłádał
grunthy źiemie/okaż mi ieſli maſz
rozum?

B Pan fuka Io=
bá/iż z niem chćiał
wieść ſpor/fuka też
y przyiacioły iego
z onego vpornego
poſadzenia kthore
czynili o nim/y o
ich nie ludzkośći
przećiwko niemu.

5. Ktoż ie rozmierzył ieſliże wieſz?
ábo kto nád nimi ſznur roſćiagnał?
6. Ná czym ſa poſtáwione ſłupy iey?
ábo kto záłożył kámień wegielny v
niey?
7. Gdy wſzytki gwiazdy poránniey=
ſze ſpołu chwałe dawáły/ á weſelili
ſie [C] ſynowie Boży.

C To ieſt/Anioło=
wie/A tu przy tych
wſzytkich słowiech
rozumieć maſz iż
pyta Iobá gdźie
był ná ten czás.

8. Kto zámknał morze iáko drzwiá
mi? gdy ono wyſzło práwie iáko z ży
wotá?
9. Gdym ie okrył obłokiem iáko ſzá=
tá iego/á ćiemnośćia iáko pielucha
iego?
10 Y záłożyłem nád nim dekret moy/
przyłożywſzy ku niemu zátwory y
drzwi?
11. A rzekłem/Aż do tad poydźieſz
á nie minieſz dáley/á tu zoſtáwiſz
podnieśienie náwálnośći twych.
12. Izażeś zá ſwoich czáſow roſkázował
zárániu? á zarzy vkazał mieyſce iey?
13. Aby ogárnełá katy źiemie/ á iżby
złośnicy byli z niey wyrzuceni.
14 Ktorzy ſie odmieniáia iáko gliná
ná ktorey co wyſztałtuia/y odmie=
niáia ſie iáko ſzátá.
15. Bedźie wydártha od złośnikow
świátłość ich/á rámie podnioſłe be
dźie pokruſzone.
16. Izażeś ty wſzedł w głebokośći mor
ſkie? á zbrodźiłeś dno przepáśći?
17. Izalić ſa otworzone [D] bramy śmier
ći? á widźiałeś drzwi ćienia śmierći

D To ieſt bárzo głe
bokie doły źiemie.

18. Y wypátrzyłżeś przeſtrzeńſtwo
źiemie? powiedz mi ieſliże to wſzyt=
ko wieſz?
19. Gdźież ieſt tá drogá kedy mieſzka
świátłość? á gdźie ieſt mieyſce ćiem=
nośći?
20 Iżbyś ia odprowádźił do iey grá=
nic/á wieſli droge do domu iey.
21. Znáſzli ia dla tego iżeś ſie w ten
czás vrodźił/ á iż ieſt wielka liczbá
dni twoich?
22 Widźiałliś [E] ſkárby śniegu y ſkár
by gradu?

E To ieſt/ſpoſob iá
ko ſie ſtawa śnieg
y grad.

23 Ktory ia zátrzymawam do czáſu
vćiſnienia/á do dniá walki y bitwy.
24 Z ktoreyże ſtrony wychodźi [F] świá
tłość? á ſkad ſie wyrywa wiátr od=
wſchodni ná źiemie?

F Przez świátłość
rozumie mgły o=
gniſte niebieſkie.

25 Ktoż rozdźielił przekopy dżdżom?
á droge łyſkáwicy gromow?
26 Aby ſzedł deſzcz ná źiemie w kto=
rey nikt nie mieſzka/y ná puſzcza ná
ktorey nikt nie poſtał.
27 Iż náſyći źiemie puſta y nie płod=
na/á wywiedźie z niey rodzaie trá=
wy.
28 Ktoż ieſt oycem dżdżowi/á ktho
rodźi krople roſy?
29 Z czyiegoż żywotá wychodźi mroz?
á kto rodźi ſzedźizne?
30 Wody ſie przykrywáia iáko ká=
mieniem/á głebokośći zámárzáia.
31. Możeſzli záwśćiagnać [G] wdźiecz=
nośći gwiazd ktore zowa Pleiádes?
ábo możeſzli przekáżić gwiazd złacze
nie ktore zowa Oryon?
32 Izali wywiedźieſz [H] Mázárot czá
ſu ſwego? tákże Arcturum z inemi
gwiazdámi iego?

G Przez te wdźiecz
nośc tych gwiazd
rozumie czás wios
ny/w ktory ſie ro=
dza kwiathki gdy
słońce przychodźi
ná známie niebie=
ſkie Byká/á záſie o
Oryonie rozumie
ieśień gdy kwiećie
ginie.

H Sa to niekthore
znaki niebieſkie y
złaczenie gwiazd.

33 Y znaszże porzadek niebieſki? á mo
żeſzli poſthánowić pánowánie iego
nád źiemia?
34 Izali głos twoy podnieſieſz ku o=
błokowi/á okryie ćie wielkość wod?
35 Izali wypuśćiſz łyſkáwice áby przy
ſzły y rzekły/Otoch my ſa?
36 Ktoż poſtánowił we wnetrzno=
śćiách ludzkich madrość/á ktho dał
ſercu zrozumienie?
37 Ktoż obráchował niebioſá w ma
drośći/á kto záwśćiagnał tych rzeczy
ktore zſtepuia z niebá?
38 Gdy ſie ſpiecze proch w twárdość
á bryły ſpołu ſie zelna.

Kápitu=

Kapitu. 39.

1. Dobroć y opátrznoſć Boża ściaga ſie ná bydletá y ná źwierzetá polne áż do krukat/ ſtad ſie okázuie człowiekowi wielka przyczyná vfáć w pánu Bogu. 5. Wſzytko ſpráwuie moc iego.

A Gdy iuż wyprawił o rzeczách ktore ſa ſtworzone ná niebie/ tedy tu záſie wypráwuie o rzeczách kthore ſa ſtworzone ná ziemi.

1. A Zali lwowi łowiſz łupſá ná-
pelniaſz żywoth
lwiat?
2. Gdy oni leża w
gniazdách ſwoich
á kryia ſie w iáſkiniách ſwych chcac
co vchwyćić?

* Pſalm. 147. v. 9.
B Kruk opuſzcza dźieci ſwe/ A w ten czas Bog żywi ie bo z gnoiu gniazdá ich rodza ſie mołolowie ktorzy przyleciuia áż do ich noſá a oni ie chwytá ia y ták ſie żywia.

3. *Ktoż gotuie pokarm B krukom
gdy dźieći ich wolaia ku Bogu/ tu-
laiac ſie po gniazdżie bez pokármu
y tám y ſam?
4. Y wieſzli czás kiedy ſie mnoża ko-
zy ſkalne? á wieſzli kiedy ſie mnoża
ielenice?
5. Możeſzli rozliczyć Mieſiace iáko
długo płod noſza? á wieſzli też czás
kiedy rodza?
6. Ony ſkurczáiac ſie wypuſzczáia
płod ſwoy/ y ták zbywáia boleśći.
7. Dźieći ich wychowywaia ſie/ y ro
ſta po zbożach/ á odſzedſzy nie wra-
cáia ſie do nich.
8. Ktoż puśćił wolno oſłá leśniego?
á kto roſpetał oſłá dźikiego?
9. Jaćiem ieſt ktorym dom iego po-
ſtawił ná puſzczy/ á mieſzkánie iego
przy mieyſcách C ſłonych.

C To ieſt nie płodnych.

10 Onći ſie naśmiewa z poſpolſtwá
mieyſckiego/ á nie ſłucha głoſu po-
ganiaczowego.
11. Szuka po gorách páſtwiſká ſwe-
go/ á chodźi miedzy wſzelákimi tra
wámi zielonymi.
12. Jzalić bedźie chćiał ſłużyć Jedno
rożec/ ábo bedźieli nocował v iáſli
twoich?
13. Jzali możeſz zwiazáć powrozem
iednorożcá áby orał zagony twoie?
ábo idac zá toba bedźieli łamał bry-
ły po dolinach twoich?
14 Jzali w nim bedźieſz dufał/ iż ieſt
wielka moc iego? ábo ſpuśćiſzli nań
robote ſwoie?
15. Y bedźieſzże mu zwierzał żeby
miał znieść śiánie twoie/ á miał ie
zgromádźić do gumná twego?
16. Dalliś páwowi nadobne ſkrzy-
dla? ſtruſowi pierze y mech?
17. Kthory zoſtáwuie iáycá ſwe ná
ziemi/ á zágrzewa ie w prochu?
18. A nie pomni ná to iż ie nogá zdep
ce/ á źwierze polne pogniećie ie.
19. Okázuie ſie okrutnym dźiećiom
ſwoim iákoby nie były iego/ á nie dba
choćiażby byłá prożna robotá iego.
20 Abowiem Bog odiał mu madroſć
á nie dał mu rozumu.
21. Gdy przyidźie czás podnośi ſie ku
gorze/ á naśmiewa ſie y z koniá/ y z
tego ktory ná nim ſiedźi.
22 Jzażeś dał moc koniowi? ábo o-
bleczeſzli ſzyie iego rzániem?
23 Vſtráſzyſzli go iáko ſzáráńcza/ bo
chrapánie nozdrzy ie° ieſt ſtraſzne.
24 Grzebie w dolinie/ á kocha ſie w mo
cy/ á wybiega przećiwko zbroynym.
25 Smieie ſie z ſtráchu/ áni ſie go le
ka/ áni vſtepuie mieczowi.
26 Brzmi nád nim ſáydak/ oſzczep/
y drzewo.
27 Zrze ziemie z gniewem y z popę-
dliwośćia/ á nic ſobie nie waży gło-
ſu traby.
28 Miedzy trabámi porżza/ á z dá-
leká czuie walkę/ krzyk Kśiażat y wo
łánie.
29 Jzali wedle twego rozumu lata
iáſtrzab? rośćiagáiac ſkrzydła ſwe
ku Południowi?
30 Jzali ná twe roſkazánie wylátuie
orzeł wzgorę? y podnośi wyſoko gnia
zdo ſwoie?
31. Mieſzka ná ſkále/ á ná wyſokiem
kámieniu iáko ná zamku lagnie ſie.
32 Z támtad vpátruie ſobie pokarm/
á dáleko widza oczy iego.
33 Dźieći thez iego żſa krew/ á kedy
też y śćierw bedźie/ tám też ieſt y on. Matt. 24. v. 28
34 Tedy Pan rzekł ku Jobowi tymi
ſłowy.
35 Jzali tho ieſt vmieietnoſć wieść
ſpor z Wſzechmogacym? a kto ſie chce
gádáć z Bogiem/ niechayże odpo-
wie ná to.
36 Zátym Job ták Pánu odpowie-
dźiał.
37 Otom ia ieſt niczemny/ cożći mam
odpowiedźieć? Zátuliłem reka vſtá
ſwoie.
38 Mowiłem raz y drugi/ iuż thez
wiecey nie odpowiem/ á nic dáley
nie przydam.

Kapit. 40.

2. Jáko ieſth bárzo mdłá moc człowieczá kto ia zrownáć chce z ſpráwámi Bożemi. 10. Kthorego moc okázuie ſie w ſtworzeniu źwierząt wielkich.

Tedy

1. TEdy Pan od-
powiedział Jobo-
wi z Obloku temi
słowy.
2. Podpásżże te-
raz biodrá swe iá-
ko mąż/będęć cię pytał á ty mi oznay-
mi.
3. Izali rozerwiesz sąd moy/á obwi-
niesz mię/sámego siebie vspráwie-
dliwiaiąc?
4. Izali masz tákie rámię iáko Bog/
á zágrzmisz głosem swoim iáko on?
5. Ochędożże się theraz zacnośćią y
wielmożnośćią/á oblecz się w chwa-
łę y w ochędostwo.
6. Rospros popędliwość gniewu
twego/á pátrz ná káżdego pysżne-
go y poniż go.
7. Poyzry ná káżdego hárdego á
złoż go/y wywroć niepobożne z mie-
scá ich.
8. Zakriy ie pospołu w prochu/á o-
blicza ich zámkni w dole.
9. A ia też wyznam przed tobą że cię
wybáwi práwicá twoiá.
10 Oto teraz [A] Behemot ktoregom
stworzył iáko y ciebie trawę ie iáko
woł.

A Niektorzy mnie-
máią być Słonia/
á niektorzy zwie-
rzę barzo wielkie
ktorego ludzie ná-
szy nie znáią.

11. Otho teraz moc iego iest w bio-
drách iego/á siłá iego w pępku żywo-
tá iego.
12. Prędko rusza ogonem swoim
ktory iest ták wielki iáko cedrowe
drzewo/á żyły członku iego są powi-
kłáne.
13. Kości iego są mocne iáko miedź/á
mnieysze kostki iego iáko drągi że-
lázne.
14 Ten naprzod od Bogá iest stwo-
rzon/á ten kthory go stworzył [B] po-
dniesie nań miecz swoy.

B To iest/sam go
tylko Bog vkro-
ci može.

15. Gory wydáwáią mu pástwiská/
á wszytki źwierzętha polne tám i-
gráią.
16. Leży pod cieniem w iámie trci-
ny ná mokrádli.
17. Drzewá gáleziste zákrywáią go
cieniem swym/á wierzbiny nád po-
toki okrywáią go.
18. Oto [C] chwyta wody rzeczne/á nie
lęka się/vfa iż Jordan wypiie pász-
czeką swoią.
19. [D] Oczymá swoimi bierze ią/á noz-
drze swe otwarza gdy mu przycha-
dzą do nich.
20 Wyrwieszli [E] Lewiátháná we-

C To iest/iákoby
miał wszytkę rzekę
wypić.
D To iest/piiąc v
oczy y nozdrzá ná nu-
rzy áż do dná.
E W thym słowie
rozumieią niekto-
rzy Wieloryba/á
drudzy záśię mnie-
máią iż to imię pos-
polite káżdey ryby
barzo wielkiey.

dá/á ięzyk iego vwiążeszli sznurem?
21. Izali zárzucisz wędę w nozdrze
iego? á ćierniem przekolesz czeluści
iego?
22 Izali się przed thobą będzie barzo
modlić? á będzie z thobą mowił lá-
godnie?
23 Izali z tobą vczyni przymierze? á
weźmiesz go zá sługę wiecznego?
24 Izali z nim będziesz grał iáko z pta-
kiem á vwiążesz go dziewkam swym
25 Thowárzysze [F] spráwiali z nie-
go biesiádę/á kupcy rozdzielali go
miedzy sobą.
26 Izali porzeżesz skorę iego nożmi?
á tesákiem rybitwiem porąbasz gło-
wę iego?
27 Położ ná nim rękę twą/á potym
z nim nie wspominay walki.
28 Oto prożno się tego nádziewáć/á
bowiem káżdy musi vpáść kto iedno
nań weyrzy.

F Pospolita to iest
v rybitwow mor-
skich/iż gdy iáką
wielką rybę vło-
wią/tedy się prosżą
ná vczthy/ábo ią
kupcy dźielą mie-
dzy się/ále Lewiá-
táná nie mogą/kto-
ry iest w mocy sá-
mego Bogá.

Kapitu. 41.

1. W wypisowániu Wieloryba okazuie Pan wszechmocność swoię/tháková ktorey się nic sprzećiwić nie może.

1. ZAden táknie
iest śmiały kto-
ryby go miał o-
budźić/á kthoż
by się przedemną
ostał?
2. Ktoż mię [A] v-
przedźił á oddam mu? ábowiem co-
kolwiek iest pod niebem moie iest.

A To iest/w stwo-
rzeniu świátá.

3. Nie zámilczę członkow iego/á-
ni silney mocy iego/y wdźięczności
vrody iego.
4. Ktoż odkrył zwierzchnie [B] odźie-
nie iego/á kto w pászczękę iego zá-
łoży wędźidło?

B To iest/zwierz-
chnią skorę iego.

5. Ktoż otworzy przodek pászczęki
iego/y rząd strasżliwych zębow iego
6. Łuski iego są iáko tarcze namoc-
nieysze/spoione barzo mocnie.
7. Jedná się ku drugiey zrosłá/ták
iż wiátr nie przeydźie miedzy nie.
8. Złączyłá się iedná z drugą dźier-
żąc się sámy siebie á nie rozdźielaiąc.
9. Kichánie iego [C] zápala świá-
tłość/á oczy iego są iáko zarzá.
10 Z vst wychodzą lampy y ogniste
iskry.
11. Dym z nozdrzy iego wychodźi iá-
ko z gárncá ábo kotłá wrzącego.
12. Dech iego rospala węgle/á pło-
mień wychodźi

C To co tu powie-
dá iż tá bestyia
cha ogniem/á iż
świecą oczy iey/tá-
dy w thych sło-
wiech okazuie iáko
iesth zápalczywy
gniew iey.

mień wychodźi z geby iego.
13. W szyi iego trwa moc / á przed
nim obroći sie / smetek w wesele.
14 Członki ćiáłá iego ták sie spoiły y
ták są mocne że sie áni rusza.
15. Serce iego ták twárde iáko spo-
dni kámień młyński.
16. [D]Drżą mocarze kiedy sie podnośi/
ták iż od stráchu niewiedzą gdźie sie
obroćić.

D Drudzy wykłádáią / Ták iż od stráchu popuszczáią.

17. Ktho sie go tknie mieczem nie do
trwa mu / áni drzewo / áni poćisk / á-
ni páncerz.
18. Abowiem on ma sobie żelázo iá-
ko plewy / á miedź iáko drzewo z bo-
twiáłe.
19. Nie vpłoszy go strzałá / á kámienie
z proce są v niego iáko źdźbło.
20 Kule kámienne on sobie poczyta
iáko słome / á śmieie sie gdy kto szyr
muie szefelinem.
21. Są pod nim ostre skorupy / á rzecz
ostra śćiele ná błoćie.
22 Przepáść przed nim wre iáko koćiel
á miesza morze iáko w możdzerzu.
23 Swieći sie zá nim drogá iego / á czy
ni przepáść iá ko [F]śiwizne.
24 Niemász mu rownia ná źiemi / á
ták stworzon iest że sie nikogo nieboi
25 [F]Káżda rzecz wysoka wzgárdza /
á iest Krolem nád wszytkimi wynio
słemi.

E Tho iest / kiedy płynie tedy zá nim wyniąsie piány biá-łe.

F Násky to wszytko co tu o Lewiátánie nápisano iest rozumieią o Diable y o członkách iego / kthorego vst zdrádliwych y kłamliwych nikth zawśćiągnąć nie może / Abowiem w nich ma bárzo ostre zeby / á rozmáite obyczáie ku zászkodzeniu / przykryt iest tuskámi / tho iest dziwnemi chytrośćiami: Wypuszcza z geby ogień / to iest śieie niezgode miedzy ludźmi / Ruszáiąc sie burzy Morze / to iest czyni walki mężoboy stwá / y dziwne mordy ná świećie / á żadney sie rzeczy ná nim nie boi / oprocz samey mocy Boskiey.

Kápit. 42.

2. Job wyznawa krewkość y grzech swoy. 7. Przyiaćioły iego fuka Bog. 9. Modli sie Job zá przyiaćioły swemi. 12 Bog mu błogosłáwi / y wraca mu tyle dwá kroć co był vtráćił. 13. Synowie iego / látá / y śmierć.

1. A tho Job
Pánu odpowie-
dźiał temi słowy.
2. Wiemći ia że
wszytko możesz /
á nie iesth żadna
myśl skryta przed toba.
3. [A]Ktoż iest táki ktory skryie ráde
przez vmieietnośći? Y dlategożem ia
mowił / á nie rozumiałem / były ty rze
czy przedemna zákryte / á nie wie-
działem o nich.
4. Słuchayże proszę ćie á bede mo-
wił / bede ćie pytał á ty mi oznaymi.
5. Przed tymem tylko słychał o to-
bie / á teraz ćie [B]widźi oko moie.
6. A przetoż sie z thego winien dá-
wam / á żáłuie w prochu y w po-
piele.

A To iest / y kthoż iest thákowy coby śmiał mowić áby sie co miáło dźiać oprocz opatrznośći Bożey? Jaćiem to ták głupie myślił y wyznawam moie głupstwo.

B To iest / ináczey sem iest náuczon od Duchá twego.

7. Potym gdy iuż Pan odpráwił ty
słowá do Jobá / rzekł do Elifázá
Themánitczyká / Rospali sie gniew
moy przećiw tobie / y przećiw dwie
má towárzyszom twoim / iżeśćie o
mnie nie mowili [C] nic práwego iáko
Job służebnik moy.
8. A przetoż teraz weźmićie z sobą
siedm ćielcow y siedm skopow / á idź
ćie do Jobá sługi moiego / spráwu-
ćież zá was ofiáre palona / á Job słu
gá moy niechay sie modli zá wámi /
abowiem go ia wysłucham bych was
nie pokarał zá wásze głupstwo / boś
ćie nie mowili nic o mnie práwego /
iáko Job sługá moy.
9. A ták szli Elifáz Themánitczyk
Báldád Suhitczyk / y Sofar Ná-
ámáthczyk / á vczynili ták iáko im
Pan powiedźiał. Y wysłuchał Pan
Jobá.
10 Tedy sie Pan [D]zmiłował nád Jo
bem pokutuiącym gdy sie modlił zá
przyiaćioły swemi / á we dwoy ná-
sob rozmnożył wszythko co iedno
miał Job.
11. Zeszli sie thedy do niego wszyscy
brácia iego / y wszytki siostry iego / y
ini wszyscy ktorzy go przed tym zná
li / y iedli z nim chleb w domu iego /
y pożáłowáli go / á ćieszyli go w tym
wszytkim nieszcześćiu ktore był nań
Pan przywiodł / á dał mu káżdy z
nich [E]vpominki śrebrney ná uszni-
ce złotá.
12. A przytym Pan błogosłáwił o-
státeczne dni Jobowe wiecey niż pier
wsze / abowiem miał czternaśćie ty-
siecy owiec / sześć thysiecy wielbłą-
dow / tysiąc par wołow y tysiąc oślic.
13. Miał też siedm synow y trzy corki.
14 Z ktorych iedne názwano Jemi-
má / á druga Cesyá / á trzećia Keren
hápuch.
15. A nie możono náleść cudnieyszych
niewiast we wszythkiey oney źiemi
nád corki Jobowe: Y dał im oćiec ich
dźiał miedzy bráćia ich.
16. Potym Job był żyw sto y czterdźie
śći lat / á oglądał syny swe y wnuki
áż do czwartego narodu.
17. Zátym Job vmárł zstárzawszy sie
y bedac zeszłym w lećiech.

C To iest / szczyrem sercem / Abowiem serce ich złośćiwe było choćiasz też vsty vczciwie Bogá wspomináli / A Jobowe záśie serce było szczyre / choćiaż podczas wystąpił słowy zá ćieżkośćią boleśći swoich / zá co potym pokutował y przyiet iest w łáske od Bogá.

D Drudzy wykłádáią / Przywroćił Jobá z oney niewoley álbo trapienia ku pierwszemu stanu.

E W Greckim stoi owce.

Przedtym miał owiec siedm tysięcy, trzy tysiące wielbłądów, pięćset par wołów, pięćset oślic, dzieci także wiele i potym



Kśiegi Psálmow ábo pieśni Dawidowych.



Argument.



Y Kśiegi Psálmow podáne nam są przez duchá świetego/ iáko bogáty á kosztowny skarb/ z kthorego czegokolwiek pożada ludzka myśl/ snádnie sobie wyczerpnać może/ á z ktorym wszego dobra ták w tym ninieyszym żywoćie iáko y w przyszłym dostapić może: abowiem bogáctwá prawdziwey vmieietnośći y madrośći niebieskiey/ thu nam są obfićie y dostáthecznie przełożone. Naprzod ieśli iest spráwá o nawyższym Máiestaćie Boskim/ tedy sie tu obiáśnia iásność iego: Jeśliże też zásie kto chce obáczyć nieogárniona madrość iego/ tedy thu iest ćwiczenie á prawie szkołá otworzoná kedy sie iey vcza. Jeśliże też zásie kto chce vważáć dobrotliwość Boska/ á bedziemy chćieli śćiagnać reke násze do thákowych skárbow/ thedy wszedzie gdzie ich iedno tknać chcemy/ vznamy y vczuiemy wdzieczny smak tákowey dobrotliwośći. Tu sie bogacz náuczy iáko ma száfowáć skárby swoimi/ á zásie vbodzy y niedostáteczni náucza sie ná swym przestáwáć: Ten ktory sie śmieie y weseli/ pozna iáko ma słuszna miare záchowywáć w śmiechu y w weselu swoim: Then też ktory iest opuszczony y vtrapiony naydźie tu poćieche y wybáwienie w káżdym nieszcześćiu y vtrapieniu swoim/ á pozna iákie Pan Bog ma o nim stharánie/ aż y do námnieyszego włosá ná głowie iego/ podpomágáiac go we wszytkich potrzebách/ ták z strony dusze iáko y z strony ćiáłá iego/ á ktemu iáko krewkość iego podpiera możnośćia reki swoiey/ á nam nieysze posthapienie iego obráca ná prosta droge/ broniac od káżdey rzeczy szkodliwey. Owa krotko mowiac iáko nam z miłośći oycowskiey ony nawyższe dobrá gotuie/ ktorych áni oko widźiáło/ áni vcho słyszáło/ áni rozum człowieczy tego ogárnać może/ to iest zupełne dziedzictwo/ y vżywánie chwały w krolestwie sławnym Pána naszego Jezu Krystá/ Kápłaná y Krolá wiecznego/ o ktorym wiele ná dobnych y zacnych proroctw tu iest pisánych: A thy kśiegi są nápisáne tym kształtem iáko Poethowie máia zwyczay pisánia/ iż iest godne y práwie własne ku wypisániu tych rzeczy ktore sie w nich zámykáia/ to iest ku wyznániu á wysłáwieniu chwały zacney Páńskiey/ ktora sie dźieie w świetym zebrániu iego/ y ku nabożnem modlitwam ktore sie dźieia ku czći á ku chwale świetego imienia iego/ A ten obyczay pisánia ktory iest w tych kśiegách iest bárzo piekny/ wdźieczny/ y wielkiey mocy/ á wszákoż bárzo trudny/ przeto że sie nie zgadza z pospolithym á zwyczáinym iezykiem. Zydowie vczynili napis tym kśiegam/ ktory známionuie pieśni/ ále nie proste/ iedno ty ktore są o chwale Bożey. Grecy zásie zowa ie Psálmy/ kthore słowo známienuie głos hárfy ábo iákiego inego instrumentu/ przeto iż thy pieśni w zgromadzeniu świetym śpiewano przy iákim instrumenćie/ skad wiecey ludźie bywáli pobudzáni ku pilnieyszemu słuchániu słow pieśni thákowych: Ale iż sie tu rozliczne náyduia napisy/ ná niektorych mieyscách zgołá psalm/ niegdźie pieśń/ niegdźie też psalm pieśni/ á niegdźie pieśń psálmu: Przetoż potrzebá wiedźieć/ iż gdźie stoi zgołá psalm/ tedy tám rozumie sámo thylko granie instrumenthu oprocz głosu człowieczego/ á gdźie zásie stoi pieśń/ tám rozumie głos człowieczy oprocz instrumentu: Psálm zásie pieśni gdy ludźie záczynáli á pothym ná instrumenćiech przygrawano: Zásie pieśń psálmu/ gdy ná instrumenćiech záczynano á ludźie śpiewáli. Nád to ieszcze dla thego ty psálmy zowa Dawidowemi iż ich iest wiecey złożonych od Dawidá/ choćiaż po iego śmierći złożyli ich wiele niektorzy/ y powiedáia

że Ezdrasz

że Ezdraſz zebrał ty wſzytki pſálmy w iedny kſiegi/ ktore nie ſwym porządkiem ſpráwił/ áni wedle czáſow w ktore ſie ty dźiały rzeczy co w nich ſą nápiſáne/ A wſzákoż on doſyć miał ná tym iż to zebrał ku pożytku kośćiołowi. Po Ezdraſzu niektorzy przyłożyli ich kilká/ iáko pſalm ſiedmdźieſiąty y dźiewiąty/ y po nim ośmdźieſiąty/ w ktorych przypomináią okrućieńſtwo ktore ſie dźiało zá czáſu Antyochowego. A gdy też ſie tráfi napis pſálmu/ Przednieyſzemu nád śpiewaki. etc. Tedy potrzebá wiedźieć iż ty pſálmy oſobliwie były obráne/ áby ie ſpiewáli wſzyſcy Kánthorowie y ſpiewacy w zebrániu świętym/ nád ktorymi był przedniey ſzy miſtrz ſpiewakow kthory ſpráwował muzyki. Co ſie też dotycze ſłow Zydowſkich/ Alámoth/ Neginoth/ y Githyth/ y ine ktore ſie náyduią ná początku pſálmow/ známienuią według mniemánia niektorych pewną miárę y ſpoſob muzyki/ A wedle mniemánia niektorych/ pewne inſtrumentá ábo naczynia muzyki/ á wedle záſie zdánia inych/ początki wierſzow/ wedle kthorych miáry ſpiewano pſálmy gdźie tákowe ſłowá bywáły przypiſáne.

Pſalm. I.

1. Opowieda ty być błogosłáwione ktorzy odſtępuią od obyczáiow y od rad ludźi niepobożnych/ á vczą ſie zakonu Bożego/ ſpráwuiąc ſie wedle niego. 4. A záſie ty opowieda nieſzczeſliwemi ktorzy ſie wedle tego nie ſpráwuią.



Czeſliwy
1. ieſt then czło/
wiek ktory nie
chodził w rá/
dzie niepobo/
żnych/ á nie ſtá
nał ná drodze
grzeſznych/ áni ^A ſiedział ná ſtolicy
pośmiewcow.
2. *Ale w zakonie Páńſkim ieſt chuć
iego/ á w nim ^B rozmyſla we dnie y
w nocy.
3. † Y będźie iáko drzewo wſádzone
nád ſtrumieniem wod ktore podá/
wa owoc ſwoy czáſu ſwego/ y nie o/
pada liſt iego/ á wſzytko cokolwiek
czynić będźie/ ſzczeſliwie mu przy/
pádnie.
4. Nie tákći złoſnicy będą/ ále ſie ſtá
ną iáko plewy ktore rozmiáta wiátr
5. A przetoż ſie nie oſthoią złoſnicy
ná ſądźie/ áni grzeſnicy w zgromá/
dzeniu ſpráwiedliwych.
6. Abowiem Pan ^C zna drogę ſprá
wiedliwych/ á drogá niepobożnych
zginie.

^A To ieſt/ ktory vſtáwiczną złą ſpráwą nie bywa zátwárdzon iżby ſie miał ſmiać z Bogá y z zakonu iego.
* Jozue. 1. v. 8.
^B Tho ieſt/ miłuie gi nád wſzytki ine rzeczy y ćwiczy ſie w nim
† Jeremi. 17. v. 8.
^C To ieſt/ wdźięcznie przyimuie y fortuni ſpráwy ich.

Pſalm. 2.

1. Prożne ſpiknienie Zydow y Pogánow przećiw Kryſtuſowi. 4. Abowiem łácno by wa roſproſzone od Bogá. 6. Ktory potwirdza Kroleſtwo pomázáńcá ſwego. 10. Nápomina Krole y Kſiążetá aby ſie go báli: Proroctwo iáſne y bárzo pewne o Kryſtuſie y o Kroleſtwie iego.



1. *Rzeczże ſie
buntuie pogáń
ſtwo/ á po pro
żnicy ſzemrzą
narodowie?
2. Záſthawili
ſie Krolowie
ziemſcy/ á kſiążetá rádzą ſie ſpolem
przećiwko Pánu/ y przećiw pomá/
zańcowi iego/ mowiąc.
3. ^A Potárgaymy zwiąſki ich/ á od/
rznćmy powrozy ich.
4. Ale ten kthory mieſzka w niebie
náśmieie ſie z nich/ á Pan ſzydźić z
nich będźie.
5. ^B Tedy będźie k nim ^C mowił w po
pędliwośći ſwoiey/ á w gniewie ſwo
im przeſtráſzy ie.
6. Mowiąc/ A iam poſthánowił
Królá moiego nád ^D Syonem gorą
^E świętą moią.
7. Opowiem ten dekret kthory mi
Pan opowiedźiał. † Syn moy ty ie
ſteś ktoregom ia ^F dźiś porodźił.
8. Zaday odemnie/ á podam naro/
dy w dźiedźictwo twoie/ á w oſią/
dłość twą gránice ziemie.
9. ^ Potrzeſz ie łáſką żelazną/ á iáko
naczynie zduńſkie pokruſzyſz ie.
10. Teraz że zrozumieyćie krolowie/
náuczćie ſie ſędziowie ziemie.
11. Służćie Pánu w boiáźni/ á roz
ráduyćie ſie iemu w ſtrachu.
12. Pocáłuyćie ſyná/ by ſie ſnádź nie
rozgniewał/ á iżbyśćie nie zginęli z
drogi gdyby ſpręſká zápaliłá ſie po
pędliwość iego: Szczeſliwi wſzyſcy
ktorzy iedno w nim vfáią.

* Dźiei. 4. v. 25.
^A Abowiem przykra rzecz ieſt złośnikom być poddánemi Bogu.
^B To ieſt/ gdy przyidźie czás ſądu iego.
^C To ieſt/ nie słowem/ ále ſáma rzeczą pothwierdzáiąc kroleſtwo ſyná ſwego.
^D Syon czeſto kroć w piſmiech znaczy kośćioł Páńſki ták iáko tu ná thym mieyſcu.
^E Tá świątość dla tego ieſt Syonowi przypiſána/ że tám Skrzynia Páńſka przenieſiona byłá/ przytym też dla náuki ktora tám opowiedano y dla chwały Bożey.
† Dźiei 13. v. 33. Zyd. 1. v. 5. y. 5. v. 5.
^F Dawid był iáko narodzony od Bogá gdy iáw nie był opowiedźian Krolem/ á co ſie tycze Kryſtuſá/ tho ſie ma rozumieć ile ieſt oznáymion ſynem Bożym/ co ſie iáwnie okazáło przy iego zmartwychwſtániu/ A tu nie powieda o wiecznym rodzeniu ſyná Bożego.
^ Ziaw. 2. v. 26. y 19. v. 15.

Pſalm 3.

2. Wielki vciſk Dawidow gdy był oble/

żon że wſzad od nieprzyiaćioł ſwoich. 4. A
wżdy on przedśię dufa w Pánu. 5. Wzy-
wa go. 7. A śmiele ſie ſpuſzcza ná zwyćię-
ſtwo iego. 8. Przythym prorokuie o zmar-
twychwſtániu Kryſtuſowem.

1\. Pſálm Dawidow* gdy v-
ćiekał przed Abſálomem Synem
ſwoim.

2\. PAnie iáko ſie
wiele námnożyło
nieprzyiaćioł mo-
ich/ á iáko ſie ich
wiele oborzyło prze
ćiwko mnie.
3\. ^A^Wiele ich mowią duſzy moiey/
niemaćten wybáwienia od Bogá^B
Selá.
4\. A wſzákoż ty Pánie ieſteś ^C^tar-
cza moiá/ y owſzem ^D^chwałá/ á ten
ktory ^E^wywyżſzaſz głowę moię.
5\. Wołałem głoſem ſwym do Pá-
ná/ a ^F^ozwał mi ſie z gory ſwey świę-
tey/ Selá.
6\. ^G^Jam ſie vkładł y záſnąłem/ á ocu-
ćiłem ſie: ábowiem mię Pan pod-
pierał.
7\. ^H^Nie lękam ſie y dzieśiąći tyśięcy
ludu/ ktorzy mię zewſząd ogárnęli.
8\. Jedno ty Pánie powſtań/ á wy-
baw mię Boże moy/ ábowiemeś thy
dał ^I^policżek wſzyſtkim nieprzyia-
ćiołom moim/ á pokruſzyłeś zęby
złośnikow.
9\. Od Páná ćieſt ^K^wybáwienie/ á
^L^błogoſłáwieńſtwo twoie nád lu-
dem twym/ Selá.

Pſalm 4.

2\. Wzywa Bogá przećiwko ſprzyśiężeniu Abſalomowemu. 3. Háńbi nieprzyiaćioły ſwoie. 5. Námawia ie ku vznániu. 7. Opowiáda że niemáſz nic lepſzego/ iedno vfáć w dobrotliwośći Bożey.

1\. Przedniejſzemu nád ſpie-
waki ná ^A^Neginoth Pſálm Da-
widow.
BOże ^B^ſpráwie-
2\. dliwośći moiey gdy
ćię wzywam/ ozow
mi ſie/ ábowiemeś
thy mnie ^C^ſpráwił
przeſtrzeńſtwo w
mieyſcu ćiaſnym/ zmiłuy ſie nádem-
ná/ á wyſłuchay modlitwy moie.
3\. Synowie ludſcy/ y dokądże bę-
dźiećie lżyć chwałę moię? miłuiąc
prożnośći á ſzukáiąc kłámſthwá?
Selá.

*2.Sámu.15.v.14.

^A^To ieſt nieprzyiaciele moi przebiiáią ſerce me ſwemi naśmiewiſki.
^B^To ieſt/ w prawdzie Bożey/ ábo ná wieki/ ábo był nie iáki znák/ ktory pobudzał głos ku wyſokiemu ſpiewániu pſálmu/ áby ták ći ktorzy słucháli ſpiewánia/ tym śię mu z więczſzą pilnośćią przyſłuchawáli.
^C^To ieſt/ ieſtem opátrzon mocą twoią.
^D^To ieſt/ tyś ieſt obrońcá doſtoieńſtwá Krolewſkiego ná kthoreś mię przełożył.
^E^To ieſt/ rozweſeláſz mię nie podawáiąc nápohańbienie.
^F^To ieſt/ wysłuchał mię.
^G^Tho ieſt/ tákem był beſpieczen w Bogu moim/ iżem káżdą ſwą ſpráwę poczynał oprocz boiaźni.
^H^Tu ſobie Dawid czyni dobrą myśl.
^I^To ieſt/ ábowiemeś ty ieſt ktoryś mię záwſze wyrwał od nieprzyiaćioł moich iáko od Saulá.
^K^To ieſt rátunek.
^L^To ieſt/ życznosć y obfithość wſzytkich dobr.
^A^Jeſt przezwyſko nieiákiego inſtrumentu muzyki ábo pieśni.
^B^To ieſt/ obrońcá y świádek niewinnośći mey/ á ták ſie Dawid chłubi z ſwey ſpráwiedliwośći z ſtrony nieprzyiaćioł/ ále nie z ſtrony Bożey.
^C^To ieſt/ wybáwiłeś mię od wielkich vćiſkow.

4\. Wiedzćież żeć Pan ſobie obrał
miłośiernego/ á wyſłucha Pan gdy
záwołam do niego.
5\. *Lękayćież ſie/ á nie grzeſzćie/ ro-
zmyślayćie w ſercach ſwych ná ^D^ło-
żach wáſzych/ á vmilknićie/ Selá.
6\. ^E^Spráwuyćież ofiáry ſpráwie
dliwośći/ á vfayćie w Pánu.
7\. Wielećich mowią/ Ktoż nam da
oglądáć dobrá? ále ty Pánie oświeć
nád námi ^F^świátłość oblicża twe.
8\. Thyś mi więczſzą rádość ſprá-
wił w ſercu mym/ á niżli ią oni mię-
wáią ná on czás gdy zbieráią obfi-
ćie zboża ſwe/ y winá ſwoie.
9\. ^G^Położe ſie á ſpołu záſnę w poko
iu/ ábowiem ty ſam Pánie ſpráwiſz
mi mieſzkánie beſpieczne.

Pſálm 5.

2\. Modlitwá Dawidowá przećiw pochlebcom/ á tym co byli z ſtrony Saulowey. 5. Przytym ćieſzy ſam śiebie. 8. A vfa w Bogu ktory ma w nienawiśći ludźi niepobożne. 12. A záśię broni dobrych.

1\. Przedniejſzemu nád ſpie-
waki ná Nehiloth Dawidowá
pieśń.
OBroć Pánie v-
2\. cho twoie ku sło-
wam moim/ á wy-
rozumiey ^A^powie-
śćiam moim.
3\. O Krolu moy/
y Boże moy/ ſłuchay że pilnie głoſu
wołánia mego/ boć ſie modlę tobie.
4\. Pánie wyſłuchaſz głos moy ſpo
ránku/ abowiem ráno zgotuię k to
bie modlitwę moię/ ^B^y będę ſie przy-
pátrował.
5\. Abowiem ty nie ieſteś Bog kto-
rybyś ſie kochał w nieprawośći/ á
złośnik nie zmieſzka z tobą.
6\. Nie oſtoią ſie ^C^ſzaleni przed o-
czymá twymi/ gdyż ty maſz w nie-
nawiśći wſzytki ktorzy broią złośći.
7\. Wygubiſz ty ktorzy mowią kłam
ſtwo/ bo Pan brzydźi ſie morderzem
y zdrayca.
8\. Ale ia w obfithośći miłośierdźia
twego wnidę do domu twoiego/ á
dam tobie chwałę w kośćiele twym
świętym z boiaźnią twoią.
9\. Pánie wiedź że mię w ſpráwiedli
wośći twoiey przed tymi ktorzy czy
háią ná mię/ á drogę twą ^D^wypro
ſtuy przede mną.
10 Abowiem w vſiech ich niemáſz
nic prá-

* Efez:4.v.26.
^D^To ieſt/ gdy ſię vpokoićie.
^E^To ieſt/ ktore pochodzą z práwego á z czyſtego ſercá/ iáko ieſt wiárá/ wzywánie y prawdźiwe vznánie.
^F^To ieſt/ życznosć y łáſkę.
^G^Chłubi ſie iż ieſt ták beſpieczny w obronie Páńſkiey/ iákoby też ze wſzad miał być murem obtoczony.
^A^To ieſt ſkrytha żałobę moię.
^B^To ieſt będę oczekawał ráthunku twego.
^C^Tu ná tym mieyſcu ſzalonemi zowie ty ktorzy nie rozumnie nic czynią/ ále owſzem co w pożądliwośćiách ſwych nie rozmyślnych ſą nie powśćięgliwi.
^D^To ieſt/ day mi to ábych mogł náśládowáć thego co ſię podoba tobie.

*Rzym: á.3.v.13.
E To iest przyłudzá ſą k sobie ludzi áby ie zdrádzili y zágubili.

nie práwego/ wnętrznośći ich ſą złośćiwe/ *á E gárdło ich iáko grob otwárty/ á iezykiem swym pochlebnie.
11. O Boże spustoszże ie/ á niechać vpádną w rádách swoich/ odrzuć ie
dla wielkośći przestępstwá ich/ ábowiemći są odpornymi przećiw tobie.
12. A ći wszyscy co vfáia w tobie/ niechać sie rozweselą y wiecznie rozrádnia/ bronże ich/ áby sie ći weselili
w tobie/ ktorzy miłuią imię twoie.
13. Abowiem thy Pánie spráwiedli-
wemu będźiesz błogosłáwił/ á dobrotliwośćią twoią iáko thárczą go zástáwisz.

Psalm. 6.

2. Zápálczywa modlitwá Dawidowá gdy był ćięszką niemocą złożon. 4. A vczuł Boży gniew. 6. Y śćiśnienie śmierći. 9. Potkie iego wesele z vfánia nieiákiego że Bog wysłuchał modlitwę iego.

Przedniey szemu nád śpiewaki ná A Neginoth y Seminith/ pieśń Dawidowá.

A Pieśń tę śpiewano ná ośmy ton ná instrumenćie ktory był o ośmi stron okthawą wyższey nád drugiemi.
B To iest/ wszytko ćiáło moie iest wzruszone y potárthe boleśćią gwáłtowną.
C Thuć nie dáie znáć áby dusza przy śmierći miáłá zginąć/ ále iż poznawał sąd Boży nád sobą przy śmierći/ ktory gdy ná człowieká przypada/ iest rzecz niepodobna/ áby sie człowiek záthrwożyć niemiał/ ták iż áni wspominác Bogá nie może/ ktore go ták widźi przećiw sobie rozgniewánego.
D To iest/ vtráciło czerstwość swą.
*Mát.7.v.23.
E Thu Dawid po długich swych ćięszkośćiach vczuwszy ráthunek Páński czyni sobie ták dobrą myśl iákoby thez iuż do końcá miał być wybáwion.
F To iest omylą sie w nádźiei swoiey.


2. Pánie nie karz mie w gniewie twoim/ á nie tresc mie
w twoiey popędliwośći.
3. Zmiłuy sie nádemną Pánie boć iem mdły/ vzdrow mie Pánie boć
sie strwożyły B kośći moie.
4. Duszá moiá bárzo iest zátrwożo-
ná/ y długoż ták będźie Pánie?
5. Náwroć sie Pánie á wyrwi du-
sze moie/ wybaw mie dla miłosier-
dźia twego.
6. Abowiem w śmierći niemász pá-
miątki o tobie/ á w C grobie ktho ćie
wyznáwáć będźie?
7. Sprácowałem sie w płáczu mo-
im/ ná káżdą noc opływa pośćiel mo
ią/ á łoże moie mokre iest od łez.
8. Záćmiło sie oko moie od popędli-
wośći/ á D stárzáło sie przed wszytki
mi ktorzy mie trapią.
9. *E Odstąpćie wy odemnie ktorzy
sie paraćie złośćiámi/ ábowiem Pan
vsłyszał głos płáczu moiego.
10. Pan wysłuchał modlitwę moię/
á Pan przyiął prośbę moię.
11. Będą záwstydzeni y bárzo zátrwo
żeni wszyscy nieprzyiáćiele moi/ y po
bądą thył/ á będą F prętko pohań-
bieni.

Psalm. 7.

2. Modlitwa Dawidowá gdy był niewinnie trapion od Saulá. 7. Sądu Bożego przećiwko swym przećiwnikom prágnie/ á przytym y Krolestwá ktore mu było obiecano. 13. Groźi swym nieprzyiaćiołom ieśli sie nie vznáią. 15. A okázuie iż złośnicy są przyczyną vpadku swego.

A Sygáion iest notá pieśni niektorey.
B Chus był krewny Saulow/ ktory go pobudzał záwżdy przećiw Dawidowi fałszywemi powieśćiámi. A przetoż Dawid będąc sam w sobie fráſownym zátuie sie przed Bogiem y prośi o wspomożenie przećiwko Chusowi/ y przećiw inym potwarcom y Saulowi prześládowcy swemu.
C To iest Saul.
D To iest/ ocz mie prześládowcy moi potwárzáią.
E To mowi o krolestwie żydowskim ktore mu Pan przysądźił.
F To iest iáko skoro Krolem będę/ tedy sie narodowie zbieżą áby ćie chwalili.
G To iest okaż moźność y spráwiedliwość twoię.
H Tho wszytko sie śćiąga ná on spor miedzy nim y Saulem/ gdźie tu Dawid czyni sie w tey rzeczy niewinnym ácz sie zna w wielu inych rzeczách grzesznym.
*1.Sám.16.v.7.
1.Kron.28.v.9.
Jerem.11.v.20.

1. A Sygáion Dawidowe ktore spiewał Pánu o spráwách B Chusá syná Iemini Beniámitczyká.

2. Pánie Boże moy w tobie vfam/ wybawże mie od wszystkich prześládowcow moich/ y wyrwi mie.
3. By snadź nie C porwał iáko lew/
y nie rozdrápał dusze moiey/ á nie
było by kto by ią wyrwał.
4. Pánie Boże moy iesliżem sie D te-
go dopuśćił/ á ieśliż iest złość w ręku
moich.
5. Jesliżem źle czynił temu ktory ze
mną w pokoiu mieszkał/ iesliżem nie
wyrwał tego ktory iest nieprzyiaćie
lem mym bez przyczyny.
6. Niechayżeć nieprzyiaćiel prześlá-
duie dusze moie/ á niechay poima y
podepce ná źiemi żywot moy/ á chwa
łę moię niechay zágrzebie w proch.
Selá.
7. Powstańże Pánie w popędliwośći
twey/ podnieś sie przećiw zágniewá
niu nieprzyiaćioł moich/ á ocuć sie
według E sądu kthorys mnie postá-
nowił.
8. F Thedy zgromádzenie narodow
zbieży sie do ćiebie/ á dla nie G vsiądź
ná wysokośći.
9. Pan będźie sądźił narody/ osądźże
mie moy Pánie wedle H spráwiedli
wośći moiey/ á wedle doskonáłośći
ktora iest we mnie.
10 Niechayże prosze vstánie złość
ludźi niepobożnych/ á vmocni sprá-
wiedliwego: O Boże kthorys iest
spráwiedliwy/ á* doswiádczász serc
y wnętrznośći.
11. Obroná moiá iest w Bogu/ kto-
ry wybáwia ludźi práwego sercá.
12. Bog iest sędźia spráwiedliwym/
á Bog groźi ná káżdy dźień.

I To iest złośnik.
K To iest Bog.

13. Jeśliż się I nie náwróći/ K náo-
strzy nań miecz swoy/ á iuż nań wy-
ćiągnął y nágotowął łuk swoy.
14 Zgotował nań broń śmiertelną/
á strzáły pospráwował ná przesłá-
dowce moie.

*Job.15.v.35. Ezáiaß.59.v.4.

15. * Oto boleie áby porodźił złość/
począł trapienie/ ále porodźi kłam-
stwo.
16. Począł kopáć doł/ y wykopał gi/
y wpadł w doł ktory sam uczynił.
17. Praca iego obroći się ná głowę ie-
go/ á gwałt iego spádnie ná wirzch
głowy iego.
18. A przetoż ia będę chwalił Páná
według spráwiedliwośći iego/ á bę-
dę śpiewał imieniowi Páná ná-
wyższego.

Psálm 8.

2. Wystáwia z wielkiem podźiwieniem moc Bożą. 5. Rzacność kthorą osłáchćit człowieká. Prorokuie o mocy krolesthwá Krystusowego.

1. Przednieyszemu nád śpie-
waki ná A Githith psálm
Dawidow.

A Jest nieiáki instrument muzyki abo pieśń.



2. Pánie Pá-
nie nász/ iáko
iest zacne imię
twoie po wszy-
tkiey ziemi/ kto-
ryś posthawił
chwałę twoię
nád niebiosá.

*Máteu.21.v.16.

3. *Z vst niemowiątek y jeszcze ssą-
cych dźiatek ugrunthowáłeś moc
twą przed nieprzyiaćioły twymi/ á
byś wyniszczył nieprzyiaćielá/ y te-
go ktory się mśći.
4. Gdy się przypáthruię niebiosom
twym ktore są spráwą pálcow two-
ich/ miesiącowi y gwiazdam ktoreś
ty wystáwił.

I Zyd.2.v.6.

5. I Coż iest człowiek iż nań ták pá-
miethasz? ábo syn człowieczy iż go
náwiedzasz?

B Abo od Aniołow

6. Abowiem máło mnieyszymeś go
uczynił od B Bogá/ y ochędożyłeś
go chwałą y uczćiwośćią.

C 1. Kor.15.v.27.

7. C Dáleś mu opánowáć wszythki
spráwy rąk twych/ á wszytkoś pod-
dał pod nogi iego.
8. Owce y woły wszytki/ nád thoy
zwierzętá polne.
9. Pthaki powietrzne/ ryby mor-
skie/ ktore się przechadzáia po śćie-
szkách morskich.
10 O Pánie Pánie nász/ iákoż zá-
cne iesth imię twoie po wszystkiey
ziemi?

Psalm 9.

2. Dźiękowánie zá zwyćięstwo ktore otrzymał nád nieprzyiaćioły swymi. 10. Wysławia dobrothliwość / spráwiedliwość/ y moc Bożą/ ktory iest sam ućieczką wszytkim utrapionym. 14. 20. Thegoż pokornie wzywa.

1. Przednieyszemu nád śpie-
waki ná A Muthlabben Pieśń
Dawidowá.

A Jest instrument muzyki abo imie piosnki iákieykolwiek/ ábo się theż może ták rozumieć nád śmierćią Labben/ to iest Goliatową.

2. Będę chwa-
lił Páná ze w-
szytkiego sercá
mego/ á wszyt-
tki cudá twoie
opowiedáć bę-
dę.
3. Rozweselę się/ y rozráduię się w
tobie/ á będę śpiewał imieniu twe-
mu/ o Nawyższy.
4. Abowiem nieprzyiaćiele moi po-
dáli tył/ upádli y poginęli od obli-
cznośći twoiey.
5. Gdyżeś thy odpráwił sąd moy y
spráwę moię/ zásiadłeś ná stholicy
twoiey iáko spráwiedliwy sędźia.
6. Pogromiłeś pogány/ á zátráći-
łeś złosniká/ y wygładźiłeś imię ich
ná wieki wieczne.
7. B O nieprzyiaćielu/ skończyłyć się
spustoszenia ná wieki/ y poborzyłeś
miástá/ ktorych spolu z nim y pámięć
zginęłá.

B Náśmiewa się z nieprzyiaćielá swego / kthory mniemał iákoby iuż mogł wszytko pohołdowáć / á isby rády swoie do szczęśliwego końcá przywieść miał.

8. A Pan ná wieki C siedźi/ zgoto-
wawszy stolicę swą dla sądu.

C Aczkolwiek popędliwość gwałtowna ludzka wydźiera się przećiwko Bogu/ á wszákoż go niemogą zrzućić z mieysca sądow iego.

9. On będzie sądził świáth w
spráwiedliwośći/ á uczyni sprá-
wiedliwe skazánie przećiwko náro-
dom.
10 Y będzie Pan ućieczką ubogie-
mu/ á owszem ućieczką czásu utra-
pienia.
11. A ći ktorzy máia znáiomość imie-
niá twego/ będą ufáć w tobie/ abo-
wiem ty Pánie nie opuszczasz tych
ktorzy szukaia ćiebie.
12. Spiewayćież Pánu ktory mie-
szka w Syonie/ á opowiádayćie
miedzy narody spráwy iego.
13. Abowiem on D pytha się krwie/ y
ma ią w pámięći/ á nie zápomina

D To iest / mśći się śmierći człowieká niewinnego.

wołánia

wołánia vtrapionych.
14 Zmiłuy ſie nádemna Pánie/ á o
bácż vtrapienie moie od tych ktorzy
mie máia w nienawiśći/ thy co mie
ſam wyimnieſz z [E] bran śmierći.
15. Abych opowiedał wſzytki chwały
twe [F] w bránách corki Syońſkiey
weſeląc ſie w zbáwieniu twoim.
16. Zánorzyli ſie pogáni w dole kto
ry vczynili/ á w tey ſieći ktora ſkry-
ćie poſtáwili vmotałá ſie nogá ich.
17. Oznaymił ſie Pan gdy vczynił
ſąd/ á vſidlił ſie złośnik w ſpráwie
rąk ſwoich/ [G] Higáion/ Selá.
18. Niepobożnicy wpádną w niſko-
śći/ y wſzyſcy ludźie ktorzy zápomi-
náią Bogá.
19. Abowiem vbogi nie będźie ná wie
ki zápámiętan/ á nádźieiá nędznych
nie zginie ná wieki.
20 Powſtańże Pánie niechay ſie nie
wzmaga człowiek/ á niechay náro-
dowie oſądzeni będą przed tobą.
21. Záłoż Pánie ná nie ſtrách/ áby ná
rodowie poználi iż ſą ludźmi. Selá.

[E] To ieſt/ od śmierći mnie nágotowáney.
[F] To ieſt/ w ſpołecznym zebrániu ludu twego.
[G] To ieſt/ rozmyſlánie y rzecz godna pámiąthki wieczney.

Psalm. 10.

1. 13. Vſkárżánie y modlitwá tych ktorzy ſą w prześládowániu przećiw okrutnikom. 6. Pychá/ gwałt/ ſtáránie/ y rádá ludźi niepobożnych 14. Pan Bog ſam ieſt ktory ſie mśći krzywdy niewinnych.



1. Przecżże
Pánie ſthoiſz
od nas zdale-
ká? á táiſz ſie
czáſu vćiſku
náſzego?
2. Złośnik zhár
dośći prześládnie vbogiego/ nie-
chayże będą podchwyceni w myſlách
ſwych ktore zmyſláią.
3. Abowiem złośnik chlubi ſie w po-
żądliwośćiách duſze ſwey/ á waży
ſobie łupieſce/ wáśniąc Páná.
4. Złośnik dla ſwey pychy nie pytha
ſie ieſli ieſt Bog/ ále to wſzytká myſl
iego iż Bogá nie máſz.
5. Drogi iego fortunnie mu przypá
dáią ná káżdy czás/ á twoie ſądy [A]
dáleko ſą od niego/ á przethoż ſápą
przećiwko wſzytkim ſwym przeći-
wnikom.
6. Mowi w ſercu ſwym/ Nie będę
wzruſzon ná wieki/ bo nie cżnie nic
przećiwnego.
7. * Vſthá iego pełne ſą złorzeczeń-

[A] To ieſt/ złośnicy záwżdy mnimáią: iż Pan Bog ieſt od nich dáleko á nie będźie ich karał zá wſzeteczeńſtwá ich
* Wyſſey. 5. v. 10. Rzym. 3. v. 13.

ſtwá/ chytrośći y zdrády/ á pod ięzy
kiem iego vprzykrzenie y złość.
8. Siedźi czyháiąc we wśiách/ á zá
biia niewinnego w ſwych pochron-
kách/ oczy iego vpátruią opuſzczo-
nego.
9. Kryie ſie ná mieyſcu táiemnem iá
ko lew w iámie ſwoiey/ czyha iáko-
by vchwyćił vbogiego/ á vłápiwſzy
go ćiągnie go do ſieći ſwoiey.
10 Sćiſka ſie y pokornym ſie okázuie/
á ná ten czás mocą iego vpada wie
le vbogich.
11. Mowi w ſercu ſwym/ Zápom-
niałći thego Bog/ y zákrył oblicze
ſwoie áby tego nie widźiał ná wieki
12. A przetoż Pánie Boże powſtań
á podnieś rękę twoię/ nie zápomi-
nayże vbogich.
13. Przeczże złośnik bluźni Bogá ámo
wiąc w ſercu ſwym/ Nie będźieć ſie
o tym pytał.
14 Ale go ty widźiſz/ abowiem pá-
trzaſz ná krzywdę ná vćiſk/ [B] ábyś
ie wźiął w rękę twą/ thobie ćie poru
czył nędzniczek/ á śierotce ty ieſt hes
rátunkiem.
15. Potrzyj rámię niepobożnego y
złośniká/ dowiedz ſie o iego złośći/ á
iuż go [C] nie znaydźie.
16. Pan ieſt Krolem ná wieki wiecz
ne/ á zginą narodowie z źiemie iego.
17. Pánie ty wyſłuchawaſz żądośći
pokornych/ á ty ſpráwnieſz ſercá ich/
náchyláiąc ku nim vchá twoiego.
18. Abyś ſie pomśćił krzywdy śierotki
y vćiśnionego. áby człowiek źiemſki
wiecey ſie nie ſrożył.

[B] To ieſt/ ábyś ſie pomśćił nád tym ktory czyni krzywdę.
[C] To ieſt/ nie ſtánie ná ſąd twoy.

Psalm. 11.

2. Vſkárża ſie ná thy ktorzy go wygániáli z źiemie Izráelſkiey. 4. Okázuie iáko wielkie ma vfánie w Bogu. 6. Ktory ſie prętko pomśći nád nieprzyiaćioły ſwymi.

1. Przednieyſzemu nád śpiewa
ki Dawidowemu.
Dyż ia vfam
2. Pánu/ iákoż tedy
[A] mowićie duſzy
moiey/ Vćiekay od
gory náſzey iáko
ptak.
3. Ochoć złośnicy náćiągnęli łuk
ſwoy/ záłożyli ſtrzałę ſwą ná ćięći-
wę/ áby potáiemnie ſtrzelali ná thy
ktorzy ſą práwego ſercá.
4. Abowiem poborzone ſą [B] grunty/
á ſpráwiedliwy y coż vczynił?

[A] Mowi do thych ktorzy przy nim byli pokąd iedno trwáło ono prześládowánie Saulowe.
[B] Niektorzy wykłádáią ſieći/ tho ieſt chytrośći y przewrotne rády.

* Abak. 2. v. 20.

5. * Pan ieſt w pálacu ſwoim ſwię-
tym, á ſtolicá Páńſka ieſt ná niebie/
oczy iego vpátruią/ á powieki iego
doświádczáią ſynow ludzkich.
6. Pan doświádcza ſpráwiedliwe
go/ ále niepobożnego y tego ktory ſię
kocha w gwáłcie/ ma w nienawiſci
duſzá iego.
7. Spuſzcza ná złośniki iáko deſzcz/
ſidłá/ ogień/ y ſiárkę/ á wiátr gwał
towny F będzie cząſtką kielichá ich.
8. Abowiem Pan ieſt ſpráwiedliwy
y miłuie ſpráwiedliwość/ á oblicze
iego pátrza ná ſpráwiedliwego.

F To ieſt/ tego wſzytkiego nápoieni będą.

Pſalm. 12.

2. Vſkárża ſię iż ná mieyſcu práwdy y ſprá
wiedliwośći wſzędzie fałſz á zdrádá pánuie.
4. Modli ſię do Páná przećiwko niepobo-
żnym/ á iżby raczył ludźi nędzne y vtrapio
ne od ich przewrotnośći wybáwić.

1. Przedniejſzemu nád śpie-
waki A Seminit pieśń Dawidowá.
2. RAtuy Pánie
boć B zginął miło-
ſierny/ á prawdźi-
wych nie ſtháwa
miedzy ſyny ludz-
kimi.
3. Jeden z drugim mowi kłamli-
wie: á mowią vſthy pochlebnymi z
dwoiákim ſercem.
4. Niechayże Pan wythnie wſzytki
wárgi pochlebne: y iezyk mowiący
rzeczy wyniosłe.
5. Ktorzy mowili/ Przewiedźiemy
iezyki náſzemi/ á wolnichmy ſą w
wárgách náſzych, y ktoż ieſt pánem
nád námi?
6. Dla vćiſku vthrapionych/ y dla
płáczu niedoſtháteczńych theraz
wſtánę/ mowi Pan/ wybáwię one
go ná ktorego zárzucono śidło.
7. Słowá Páńſkie ſą czyſthe iáko
śrebro wypláwione w piecu gliniá
nym/ á śiedmkroć przeczyśćione.
8. Thy Pánie záchoway ie/ á ſtrzeż
od tego narodu áż ná wieki.
9. Bowiem złośnicy biegáią y tám
y ſámá gdy ſię wywyżſzáią/ pohań
bienim bywáią ſynom ludzkim.

A O thym pátrzay wyżſzey w Pſálmie ſzoſtym.

B To ieſth/ iuż nie máſz żadnego miedzy ludźmi kthoryby miał być prawdźiwym y miłośiernym.

Pſalm 13.

2. Vſkarża ſię przed Pánem/ iż odwłoczy
wybawić go z ták wielkiego vtrapienia.
4. A ták prośi od niego áby temu dał ſzczę
śliwe dokończenie. 6. Y zá to dźiękuie.

1. Przedniejſzemu nád śpie-
waki Dawidowá Pieśń.
2. Pokądże bę-
dźieſz Pánie mnie
thák przepominał
záwżdy? y pokiż bę
dźieſz zákrywał o-
blicze twoie prze-
demną?
3. Y dokądże ſię będę rádźił w duſzy
ſwey, á trapienie będzie w ſercu mo
im przez cáły dźień? A pokądże bę-
dźie ſię wywyſzał nieprzyiaciel moy
nádemną?
4. O Pánie Boże moy weyźrzyſz á
ozow mi ſię/ á oświeć oczy me bych
ſnadź nie záſnął w śmierći.
5. Aby ſnadź nie rzekł nieprzyiaćiel
moy/ Poholdowałem go/ á iżby ſię
nie kocháli nieprzyiaćiele moi ieſli-
bych vpadł.
6. Ale ia vfam w dobrotliwośći two
iey/ ſerce moie rozrádnie ſię w zbá-
wieniu twoim/ á będę ſpiewał Pá
nu zá dobrodzieyſtwá kthoremi o-
kazał.

❖ ❖ ❖

Pſalm 14.

1. Mniemánie y słowá złośnikow y ludźi
niepobożnych/ ktorych świát pełen. 7. Żą
da wybáwienia ludowi Bożemu/ okázu-
iąc ſpołu ſkáżenie narodu ludzkiego.

1. Przedniejſzemu nád śpie-
waki Dawidowemi.
2. MA Owił ſzálo-
ny w ſercu ſwem/
Niemáſzći Bogá/
Popſowálić ſię/ á
obrzydłą ſpráwę
roſzczeli/ y niemáſz
żadnego coby dobrze czynił.
3. * Weyźrzał Pan z niebios ná ſy-
ny ludzkie/ chcąc widzieć ieſliby był
kto coby zrozumiał á ſzukał Bogá.
4. Wſzyſcy odſtąpili/ ſpołem ſię po-
pſowáli/ nie máſz żadnego coby do-
brze czynił áż do iednego.
5. Wſzyſcy ktorzy iedno broią złośći
izali nie znáią że pożeráią lud moy
iákoby chleb iedli? á nie wzywáią
Páná.
6. B Páná ſię vlękną z drżeniem/ á-
bowiem Bog ieſt przy narodźie ſprá
wiedliwych.
7. Wy ſię náśmiewaćie z rády vbo-
giego

A Abowiem z żywotá y z obyczáiow człowieká złośćiwego co myśli w ſercu ſwym o Bogu ſnádnie rozumieć możemy.

* Rzymia. 3. v. 11.

B Ná ten czás gdy złośnicy będą mnie máć że ſą nabeśpiecznieyſzy thedy ie Pan pokarze.

giego/ iż ieſt Pan nádźieią iego.
8. ^C Ktoż da z Syonu wybawienie
Izráelowi? gdy Pan wybáwi z wię
źienia lud ſwoy/ rozraduie ſie Ja/
kob/ á rozweſeli ſie Izráel.

C Tu iákoby zápomniawſzy potrzeb ſwych modli ſie o potrzeby kośćielne

Pſalm. 15.

1. Wypiſuie iákimi obyczáymi máią być ochędożeni mieſzczánie kroleſtwá niebieſkiego/ y ſynowie Kośćiołá Bożego.

1. Dawidowá pieśń.



Ktoż pánie
2. w przybythku
twoim przeby
wáć będźie/ á
kto będźie mie
ſzkał ná gorze
twey świętey?
3. ^A * Ten ktory chodźi w doſkonało
ſći/ á obchodźi ſie ſpráwiedliwie/ mo
wiąc prawdę w ſercu ſwoim.
4. Ktory nie obmawia ięzykiem ſwo
im/ á nic złego nieczyni przećiw bli
źniemu ſwemu/ y żadnego ^B po/
háńbienia nie przyimuie przećiw ſą
ſiadowi ſwemu.
5. Ktory ^C vniża y wzgárdza ſáme
go ſiebie/ ále ma w vczćiwośći ty kto
rzy ſie boią Páná/ ktory choćiaż przy
ſięże z ſwą ſzkodą/ á wſzakoż nie od/
mieni.
6. Pieniędzy ſwoich nie da ná li/
chwę/ áni weźmie dáru żadnego
przećiw niewinnemu/ ktory ták czy
ni nie będźie poruſzon ná wieki.

A Naprzod chce to mieć / áby ſie w wiernym okazáłá ſzczyrość we wſzytkich ſpráwach/ potym áby ſie záchował ſpráwiedliwie przećiw bliźnim/ á trzećie áby prawdę powiedał. * Ezái. 33. v. 15.
B To ieſt/ nie zárázem wierzy powieśćiam złem.
C Drudzy wykłádáią/ Niepobożny ieſt v niego wzgárdzony.

Pſalm. 16.

1. Żąda od Páná wſpomożenia z wielkim vfániem. 5. W kthorym pokłáda wſzytko ſwe dobre/ y obronę y podpárćie. 7. Y czyni mu dźięki zá ták wiele dobrodźieyſtw ktore wźiął od niego. 8. Wyznawa ſie też być czyſtym od káżdego bałwochwálſtwá/ okázuiąc pohańbienia tych ktorzy przy nim ſtoią. 10. Ku końcowi proroktuie o zmartwych wſtániu Kryſthuſowym. 11. Skąd ná nas przychodźi wſzytko ſzczęśćie/ iáko ieſt o tym nápiſano w Dźieiách Apoſt: 2. y. 13. Kap.

1. ^A Michtám Dawidowe.



Trzeż mię o
Boże/ bowiem w
tobie vfam.
2. O duſzo moiá
rzekłeś pánu/ Pan
moy ieſtheś ty/ á
dobrodzieyſtw moich niepotrzebu
ieſz.

A Jeſt notá Pioſńki niektorey/ á tho słowo znáczy ochędoſthwo ábo iáki kleynot zacny.

3. Ku świętym ktorzy ſą ná źiemi/
y ku zacnem mam wſzythke chuć
ſwoie.
4. Rozmnożą ſie boleśći tych ktorzy
ſie zá inſzym Bogiem kwápią/ ^B nie
vkuſzę ze krwie ofiar ich/ áni wezmę
w vſtá imion ich.
5. Pan ieſth ^C cząſtká dźiedźictwá
moiego/ y kielichá mego/ á thy ſám
trzymaſz los moy.
6. Sznury mi przypádły ná miey/
ſcách weſołych/ przypádło mi też y
dźiedźictwo wdźięczne.
7. Będę błogoſławił Pánu kthory
mi dawa rádę/ gdyż y ná káżdą noc
trapią mię ^D wnętrzności moie.
8. * Záwżdym Páná przed oblicz/
nośćią moią pokłádał/ á gdy on ieſt
po práwey mey ſthronie/ nie będę
wzruſzon.
9. A przetoż ſie vweſeliło ſerce mo/
ie/ á rozrádowáła ſie chwałá moiá/
á kthemu y ćiáło moie mieſzka prze/
ſpiecznie.
10 Abowiem nie opuśćiſz ^E duſzę
moiey w grobie/ á nie dopuśćiſz mi
łośiernemu twemu oglądáć náká/
żenia.
11. Oznaymiſz mi drogę żywothá/ á
obfitość weſela ieſt z obliczem two/
im/ po práwicy twey ſą roſkoſzy áż
ná wieki.

B Dawid nie tylko niechce przeſtawáć przy zwierzchownych Cerymoniách bałwochwalcow / ále ich też vſty ſwemi miánowáć nie chce / w czym nas tu vczy iż żadney wymowki oni nie máią kthorzy ſie przed nimi kłániáią choćiaż powiedáią że ſercá wznoſzą ku Bogu.
C Tu cząſtká dźiedźictwá / kielich y los/ tákże y ſznury zá iednę ſię rzecz rozumieią/ iákoby chćiał rzec iż Pan ieſt wſzytko dobro moie y oſiádłość moiá.
D W Żydowſkim ſtoi/ nerki moie/ iákoby rzekł/ gdy ieſtem wytączon od zgromádzenia ludzkiego thedy mię Pan ſkryćie náucza przez nátchnienie we wnętrzne.
* Dźiey. 2. v. 25.
E To ieſt / żywotá mego/ á to ſie śćiąga ná zmartwych wſthánie ćiáłá / á przythacza ſie ná Kriſtuſá ktory ſie figuruie w oſobie Dawidowey/ iáko o tym też nápiſano ieſt w Dźie. 2. v. 31. y 13. v. 35.

Pſalm 17.

1. 8. Modli ſie zapálczywie áby nieuſtał w ſwym prześládowániu. 4. Wyznawa iż ſie wiárował wſzeláktey zmazy świeckiey. 9. Vkázuie moc y okrućieńſtwo prześládowcow ſwoich/ od ktorych gwałtu proſi o obronę.

1. Modlitwa Dawidowá.



Yſłuchay Pá
nie ſpráwiedliwo
śći moiey/ á bądź pi
len wołánia me/
go/ y náchyl vchó
ku modlitwie mo
iey ktorą czynię nie ^A zdrádliwemi
vſty.
2. ^B Práwo moie niechay wynidźie
od oblicznośći twoiey/ á oczy two/
ie niechay pátrząią ná ſpráwiedli/
wość.
3. Gdy doświádczyſz ſercá mego/ y
náwiedźiſz ie w nocy/ á ſprobuieſz/
y nie naydźieſz ábych ia miał co ine/
go myślić/ á co inego mieć w vściech

A To ieſt/ ktora ieſt czyſta á nie zmyślona.
B To ieſt / pomśći ſie nád moimi nieprzyiaćioły.

To ſie ty/

4. Co ſie tycże ſpraw ludzkich/we⸗
dług słowá vſt̄ twoich chroniłem
ſie záwżdy drogi okrutnikow.
5. Poſtąpienia moie były mocne ná
drogách twoich / á podeſzwy nog
moich nie poſliznęły ſie.
6. Wzywałem ćie o Boże/ábowie⸗
mes mi ſie ozwał/ nákłonże tedy v⸗
chá twoiego ku mnie/ á wyſłuchay
słow moich.
7. Okaż dżiwne dobrotliwośći twe
ty ktory záchowywaſz vfáiące w to
bie/ przećiw tym ktorzy powſtawá
ią przećiwko práwicy twoiey.
8. Strzeż mie iáko źrzenice w oku/
pod ćieniem ſkrzydeł twoich zákriy
mie.
9. Przed złosniki kthorzy mie bo⸗
rzą/y przed nieprzyiacioły kthorzy
mie ogárnęli chcąc wziąć zdrowie
moie.
10 [C] Zátkáli vſtá ſwe tłuſtośćią/ á
mowią hárdzie gębą ſwą.

C To ieſt/ otyli w roſkoſzách ſwoich ták iż hárdzie mowią.

11. Otoć nas ogárnęli ná śćieſzkách
náſzych/vpáthrują oczymá ſwymi
gdzieby ná ziemi śidłá roſthawić.
12. Podobienći ieſt lwowi ktory ieſt
chutliwy ku porwániu/ y lwięćiu
ktore ſie tái w iámie.
13. Powſtańże Pánie á vprzedź go/
ſtrać go/á wybaw duſze moie od zło
śniká [D] mieczem twoim.

D Abo kthory ieſt mieczem twoim/á to ſie ma rozumieć iż złośnicy ſą iáko nacżyniem Bożym ku trapieniu wiernych / A wſzákoż przedſie Bog zoſtawa ſpráwiedliwym/á oni w ſwej złośći zoſtawáią.

14 Y od mężow ręká twa wyrwi mie
o Pánie/á od ludźi tego świátá/kto
rych cząſtká ieſt w tym żywoćie/ á
ktorych żywoth nápełniaſz z twego
ſkárbu/ták iż máią doſyć y ſynowie
ich/y pozoſtánie oſtátek po nich po⸗
tomſtwu ich.
15. Ale ia oglądam oblicże twoie w
ſpráwiedliwośći/á náſycę ſie obli⸗
cznośći twey/gdy ſie ocucę.

Pſalm 18.

1 Tá pieśń ieſt bárzo známienitá w ktorey Dawid Pánu zwycięſtwá ſwe śpiewáiąc wystawia/ á to ná on czás gdy go iuż poſtánowił ſpokoynym krolem. 5. Okázuie iáko go wiele kroć wyrwał z wiela niebeſpieczeńſtw iego. 18. A nawięcey z rąk nieprzyiaćioł iego. 38. Kthore zwyćiężył dźiwnymi obyczáymi. 21. Wyznawa iż Pan Bog bronił niewinnośći iego.

1. Przedniejſzemu nád ſpie⸗
waki ſługi Páńſkiego Dawidá /
*ktory śpiewał Pánu pioſnkę tę ná
on czás gdy go Pan wyrwał z rąk
wſzytkich nieprzyiaćioł iego/y z rąk
Saulowych/ták mowiąc.

*2. Sámu. 22. v. 1.



2. Ozmiłuię
ſie ćiebie Pá⸗
nie ktoryś ieſt
mocą moią.
3. Pan ieſt o⸗
poká moiá / y
obroná moiá/
y wybáwićiel moy/Bog moy y ſkáłá
moiá/*w ktorym ia vfáć będę/On ći
ieſt thárcż moiá/y [A] rog zbáwienia
mego/y twirdza moiá.

* Żyd. 2. v. 13.
A To ieſt moc.

4. Będę wzywał Páná chwaląc go/
á będę wybáwion od nieprzyiaćioł
moich.
5. Ogárnęłyć mie były boleśći śmier
ći/á potoki niepobożnych ludźi ſtrá
ſzyli mie.
6 Boleśći grobu ogárnęły mie były/
á potykáły mie śidłá śmierći.
7. A wſzákożem wzywał Páná w
vtrapieniu moim/ á wołałem do
Bogá mego/y wysłuchał głoſu me
go z kośćiołá ſwego/ á wołánie kto
rem czynił k niemu/przyſzło áż do v
ſzu iego.
8. [B] Thedy ſie wzruſzyłá y zádrzáłá
ziemiá/á zátrząſnęły ſie fundámen
thy gor/ y wzruſzyły ſie od gniewu
iego.

B Abowiem iż nas porządek przyrodzony nigdy ruſzyć nie może/á przetoż przypomina przethkie odmiány ktore nas przywodzą ku zdumieniu/ ſkąd więc poznawamy rátunek od Bogá.

9. Zákurzył ſie dym z nozdrzy iego/
á ogień wychodzący z vſt iego poże⸗
rał/a węgle ſie od niego roſpaláło.
10 Nákłonił nieboy zſtąpił/á ćiem⸗
nośc byłá pod nogámi iego.
11. Y iezdźił ná Cherubie / á latał be
dąc noſzon ná ſkrzydłách wiátru.
12. Vczynił ſobie pochronką ćiemno⸗
śći/ á przybytek około ſiebie ćiemno
śći wod y obłoki gęſte.
13. Przed iáſnośćią ktora ſzłá przed
nim rozbiegły ſie obłoki ony/ grád y
węgle ogniſte.
14 Y zágrzmiał Pan ná niebie/á na
wyżſzy dał ſie ſłyſzeć z grádem y z
węglem ogniſtem.
15. Puśćił ſtrzały ſwe y roſproſzył ie/
rzućił wiele błyſkáwic/ y rozgro⸗
mił ie.
16. Y okazáły ſie głębokośći wod/á od
kryte ſą grunty świátá ná fukánie
twe o Pánie/y ná tchnienie wiátru
[C] gniewu twego.

C W Żydowſkim ſtoi noſá twego.

17. Sćiągnął rękę z wyſokośći y zá⸗
chwyćił mie/ á wyrwał mie z wod
wielkich.
18. Wydárł mie od mocnego nieprzy
iaćielá mego/y od thych ktorzy mie
mieli w nie⸗

mieli w nienawiśći/ przetho iż byli
mocnieyſzy niżli ia.
19. Potkáli ſie zemna w dźień vćiſnie
nia mego/ ále Pan był podpárciem
moiem.
20 Wywiodł mie ná mieyſce prze/
ſtrone/ á wybáwił mie przeto że mie
vmiłowáł.
21. Pan mnie płáćił wedle [D] ſpráwie
dliwośći moiey/ á nágrodźił mi we
dle czyſtośći rąk moich.

D Abowiem ia miałem rzecz ſpráwiedliwą przećiw nieprzyiaćielowi.

22 Abowiemem ſtrzegł drog Páń/
ſkich/ ánim odſtawał złośćiwie od
Bogá mego.
23 Gdyżem záwżdy przed ſobą miał
wſzytki ſądy iego/ á vſtaw iego nie
odmiatowałem od ſiebie.
24 Całem záwżdy przeſthawał przy
nim / á ſthrzegłem ſie niepráwo/
śći.
25 A przetoż mi Pan zápłáćił wedle
ſpráwiedliwośći mey/ y wedle czy/
ſtośći rąk moich ktora byłá przed o/
czymá iego.
26 Okażeſz ſie miłoſiernym miłoſier/
nemu/ á będźieſz ſzczyrym człowie/
kowi ſzczyremu.
27 Będźieſz czyſt z czyſtym/ á z prze
wrotnym przewrotnie obchodźić
ſie będźieſz.
28 Abowiem lud zniedzony wybá/
wiſz/ á oczy podnioſłe vniżyſz.
29 Oświećiſz też ſam pochodnią moię
á Pan Bog moy oświeći ćiemnośći
moie.
30 Gdyżem ia w mocy twey przebił
ſie przez woyſká/ á w Bogu moim
przeſkoczyłem mur.
31. Onći ieſt Bogiem ktorego ſą dro
gi doſkonałe/ á ſłowo Páńſkie ieſt
wypolerowáne/ y ieſt tarczą wſzyt
kim ktorzy w nim vfáią.
32 Y ktoryż ieſt Bog nád Páná? á
kto ieſt mocnieyſzy nád Bogá ná/
ſzego?
33 Onći ieſt Bog kthory mie opáſał
mocą/ á vczynił doſkonałą droge
moię.
34 Spráwiwſzy nogi moie iáko iele
nie/ á poſtáwił mie ná mieyſcách mo
ich wyſokich.
35 Ktory ſpráwił ręce me do walki/
thák iżem ſkruſzył rámiony ſwemi
łuk ſtalony.
36 Y dałeś mi tarcz zbáwienia twe/
go/ á práwicá twa podpieráłá mię/
y dobrotliwość twoiá rozmnożyłá
mię.
37 Roſprzeſtrzeniłeś poſthąpienia
moie podemną/ á nie chwiały ſie
golenie moie.
38 Goniłem nieprzyiaćioły moie y
poimałem ie/ á nie wroćiłem ſie á/
żem ie wytráćił.
39 Poráźiłem ie thák iż powſtáć nie
mogli/ vpádáiąc pod nogi moie.
40 Opáſałeś mie mocą ku walce/ á
powáliłeś nieprzyiaćioły moie pod
mię.
41 Y thyś ſpráwił iż nieprzyiaćiele
moi podáli tył przedemną/ á wyko/
rzeniłem ty ktorzy mie mieli w nie/
nawiśći.
42 Wołáli/ ále nie był ktoby ie ráto/
wał/ á ktemu y do Páná/ ále ſie im
nie ozwał.
43 Pothłukłem ie iáko proch przed
wiátrem pierzcháiący/ á podeptá/
łem ie iáko błoto ná vlicách.
44 Wyrwałeś mie od zwad ludſkich/
á poſtáwiłeś mie głową národom/
á lud ktory mie nie znał ſłużył mi.
45 Jáko ktory poſłyſzał o mnie/ byli
mi poſłuſzni/ á ludźie poſthronni
[E] poddawáli mi ſie.
46 Narodowie poſthronni ſtráćili
dobrą myſl/ á drżeli w zámknieniu
ſwoim.

E To ieſt / zmyſlonym á przymuszonym posłuszeńſtwem dawáli ſie w opánowánie moie ále nie dobrowolnie.

47 Niechay żywie Pan/ á niech bę/
dźie błogoſłáwiony obrońcá moy/ y
niech będźie wywyżſzon Bog zbá/
wienia moiego.
48 Bogći ieſt ktory ſie mnie mśćić dá
wa/ á narody dáie mi w poſłuſzeń/
ſtwo.
49 Onći ieſt wybáwićielem mym od
nieprzyiaćioł moich/ y tyś mię ſam
wywyżſzył od tych ktorzy powſtáią
przećiw mnie/ á od człowieká okru
tnego wyrwałeś mię.
50 * [F] A przethoż będę ćie chwalił mie
dzy narody o Pánie/ á będę ſpiewał
imieniowi twemu.
51. Gdyżeś vczynił zacne wybáwie
nia krolowi ſwemu/ á ſpráwił mi/
łoſierdźie pomázáńcowi ſwoiemu
Dawidowi/ y potomſthwu iego áż
ná wieki.

* Rzym. 15. v. 9.
F Proroctwo o kroleſtwie Kryſtuſowym / Bo by pogáni nie byli wezwáni do kośćiołá tedy by prożno mowił iż wyznawa chwałe Páńſką poſrzod ich.

Pſalm 19.

1. Zacna ſpráwá niebieſka / y inego ſtworzenia dźiwnie wywyżſza zacność ſtworzyćielowe. 8. Y świetey náuki iego. 13. A tu głoſem proſi o odpuſzczenie niezliczonych grzechow ludzkich. 14. Od kthorych proſi że by był zachowan / áby był tym wdźięcznieyſzy Bogu.

Przedniey/

1. Przedvnieyszemu nád spie
waki Psalm Dawidow.
2. Nieba opowie
dáia chwałe Bożą
á spráwe rąk iego
wyznawa [A] rospo-
strzenie.
3. [B] Jeden dzień v-
czy drugi dzień / á noc oznáymuie
vmieietność drugiey nocy.
4. Niemász w nich áni powieśći / á
ni słow / áni słucháć głosu ich.
5. * A wszákoż [C] pomiar ich wyszedł
ná wszytkę ziemię, á słowá ich áż do
kończyn świáthá / á w nich założył
przybytek słońcu.
6. A on wychodźi iáko oblubieniec
złożnice swoiey / ráduiac sie iáko mo
carz áby mogł co rychley przybieżeć
do kresu swego.
7. Od końcá niebios iest wyśćie ie-
go / á weśćie iego áż ná drugim kon
cu ich / á nie iest nikt coby sie miał zá
kryć od gorącośći iego.
8. Zakon Páński iesth doskonáły /
náwracáiący dusze / świádecthwo
Páńskie wierne iest dawáiące má-
drość nieumieietnemu.
9. Roskazánia Páńskie są prosthe
rozweseláiące serce / á Przykazánie
Páńskie czyste oświecáiące oczy.
10 Boiaźń Páńska iest czysta trwá
iąca ná wieki / sądy Páńskie są prá-
wdźiwe á społu spráwiedliwe.
11. Wdźięcznieysze są niżli złotho / á
niżli złothoz Ofir / á słodsze niżli
miod w plastrzech.
12. Też y sługá twoy iesth oświecon
przez nie / á strzegąc ich ma wielką
zapłátę zá to.
13. Y ktoż iest coby znał błędy swe: á
ták mie oczyść od moich táiemnych
występkow.
14 Záchoway mię thęż sługę twego
od swowoleństw vpornych áby ná
demną nie pánowáły / á thedy będę
doskonáłym y czystym od wielkiego
przestępstwá.
15. Niechay będą wdźięcznie przyię-
te słowá vsth moich / y rozmyślánie
sercá me° przed tobą Pánie / ktorys
iest skáłą mą y odkupićielem moim.

A O tym pátrz w Księ. 1. Mo. Ká. 1.
B To iest / ony prze miány dni y nocy wyznáwáią moc Páńską.

* Rzym. 10. v. 18.
C To iest / iż ná niebie práwie iest wypisana iáko ná księgách moc y chwałá Boża.

Psalm 20.

1. Modlitwá ludu / w kthorey iest prośbá zá krolem gdy ćiągnie ná woynę. 7. Dźię-kuie zá otrzymáne zwyćięstwo.

1. Przedvnieyszemu nád spie-
waki / pieśń Dawidowá.
2. Niechayże
ćie [A] wysłucha
Pan w dźień v-
trapienia / á i-
mię Bogá Ja-
kobowego nie-
chayćie broni.
3. Niechćiześle rátunk [B] z mieysca
świethego / á niechay ćię podeprze
z Syonu.
4. Niechay wspomni ná wszytki o
fiáry twoie / á niechay [C] w popioł o
broći palone ofiáry twoie / Selá.
5. Niechay ćię tym obdárzy coby by
ło po myśli twoiey / á wszytkę rádę
twą nápełni.
6. Rozweselimy sie w wybáwieniu
twoim / á w imię Bogá nászego po
dniesiemy chorągiew / niechayże wy
pełni Pan wszytki prosby twoie.
7. Terazćiem poznał iż Pan wybá-
wił pomázáńcá swego / wysłucha
go z niebá swoiego świethego przez
zbáwienną moc práwice swoiey.
8. Jedni ć vfáli w woziech, á drudzy
w koniech / ále my będźiem pámię-
táć ná imię Páná Bogá nászego.
9. Oni ć polegli y vpádli / álechmy
my powstáli / y ostáli sie.
10 Pan wybáwi krolá / á wysłucha
nas w dźień w ktory go wzywáć bę-
dźiemy.

A Są słowá ludu modlącego sie zá Krolem.
B Rozumie o skrzyni kthora byłá ná gorze Syon.
C To iest ná świádectwo wdźięcznego przyięćia ofiáry.

Psalm 21.

2. Pieśń w kthorey czyni dźięki zá zwyćię-stwá iemu od Páná Bogá dáne. 9. Z nieiá-kiem vfániem y modlitwą o insze dobro-dźieystwá ktorych sie od niego spodźiewa.

1. Przedvnieyszemu nád spie-
waki / pieśń Dawidowá.
2. Panie w mocy
twoiey ráduie sie
krol / á w zbáwie-
niu twoim bárzo
sie weseli.
3. Vczyniłeś dosyć
żądośći sercá iego / á nie odmowi-
łeś mu tego o co ćię prośił / Selá.
4. Abowiemeś go ty potkał błogo-
sławieństwy przenalepszymi / wło-
żyłeś ná głowę iego koronę złotą.
5. Prośił ćię o zdrowie / á przedłu-
żyłeś dni iego áż ná wieki.
6. Wielka iest chwałá iego dla wy
báwienia

wienia twego/ á położyłeś ná nim
chwałę y zacność.
7. A bowiemeś go postánowił áby
był błogosłáwieniem ná wieki/ á ro
zweséliłeś go w rádości oblicżem
twoiém.
8. Gdyż krol vfa w Pánu/ á dla
miłosierdzia nawyższego nie vpá-
dnie.
9. Reká twa naydzie wszytki nie-
przyiacioły twoie/ á práwica twa
dośięże wszytkich co cie w nienawi-
ści máią.
10 Ty ie czyniſz iáko piec rozpalony
czásu gniewu twego/ á wytráći ie
Pan w popędliwości swej/ y pożrze
ie ogień.
11. Owoc ich wygubiſz z ziemie/ á ná
sienie ich z pośrod synow ludzkich.
12. Abowiem czyháią ná twe złe/ á
zmyslaią rade ktorey dowieść nie
mogą.
13. Gdyż ie skłádzieſz ná kupę/ á cię-
ciwe twa wyciągnieſz práwie ná ich
twarz.
14 Podnieśże sie Pánie w twey mo
cy/ á tedy z śpiewániem będziem wy
sławiáć moc twoię.

Psalm 22.

1. Proroctwo o pánu Krystusie/ kiedy Da-
wid śpiewa ná przod o swoim vniżeniu
wzgárdzonym. 20. A przytym żąda áby był
wybáwion od nieprzyiaciół swoich. 26. A
wypisuie wywyższenie y vmocnienie kro-
lestwa swego.

1. Przedniejszemu nád śpie-
waki o A łániey iutrzenney/
pieśń Dawidowa.

A Ták sie poczyná tá niektora pieśń pospolita/ Niektorzy o gwiaździe iutrzence to rozumieią/ ábowiem then psalm wszytek iest o Krystusie ktory iest prawdziwym przynośicielē świátłości. * Mát. 27. v. 46. Már. 15. v. 34.



2. *Oże moy/ Boże moj prze
cześ mie opu-
ścił/ á oddali-
łeś sie precz od
mego wybá-
wienia/ y od
słow ryku moiego?
3. Boże moy wołam przez dźień/ á
nie ozywaſz mi sie/ tháké y w nocy
nie przestawáiąc.
4. Ales ty iest święty mieszkáiąc w
B chwałách Izráelskich.
5. W tobie vfáli oycowie naszy/ v-
fáli á wybawiłeś ie.
6. Do ciebie wołáli y wybáwieni są/
w tobie nádzieię mieli á nie byli po-
hánbieni.

B To iest ná mieyscu kedy cię chwali Izráel w przybytku twem.

7. Alem ia iest robaczek á nie mąż/
pohánbienie v ludzi/ y wzgárdzony
od pospolstwá.
8. † Wszyscy widząc mię śmieią sie † Mát. 27. v. 39.
ze mnie/ rozdziewiáią wárgi/ á
chwieią głowa mowiąc.
9. *Porucza sie Pánu/ niechayże go *Mát. 27. v. 43.
wyrwie/ niech go wybawi/ wszák sie Mądro. 2. v. 17.
w nim kocha.
10 Ales ty iest coś mię wyiął z żywo
tá/ á dałeś mi dobrą otuchę ieszcze
od piersi mátki moiey.
11. Jestem tobie poruczon wnet po
vrodzeniu/ á skoro z żywotá mátki
mey tyś iest Bogiem moim.
12. Nie oddalayże sie odemnie/ ábo-
wiem ćiężki iest vtrapienie/ á nie
maſz ktoby rátował.
13. Ogárnęło mię mnostwo C ciel-
cow/ á byczy z Báſán oblegli mię.
14 Otworzyli ná mię páſzczeki swe/
iáko lew chwytáiący y ryczący.

C Przez cielce lwy y psy rozumie okrucieństwo y gniew nieprzyiaciół swoich.

15. Wylanem iest iáko wodá/ á roz-
stąpiły sie wszytki kości me/ serce me
rozpłynęło sie iáko wosk w pośrod
wnętrzności moich.
16. Moc moiá wyschłá iáko skorupá/
á iezyk moy przysechł do podniebie-
nia mego/ y obróciłeś mię w proch
śmierci.
17. Abowiem ogárnęli mię D psi/ á że
bránie złośnikow obległo mię/ y ♀
sprzebiiáli ręce moie y nogi moie.
18. Rozliczyłbych wszytki kości moie/
á onie ná mię pátrzą y przypátru-
ią sie.

D To sie wypełniło w Krystusie. ♀ Mát. 27. v. 35. Mar. 15. v. 24. Luk. 23 v. 33.

19. *Rozdzielili sobie odzienie moie/ *Jan. 19. v. 23. 24.
á o száty moie miotáli losy.
20 Ale thy Pánie nie stoy z dáleká/ o
mocy ma pospieſzże ná ratunek moj.
21. Wyrwi od miecza duszę moię/ á
z ręki psá iedynaczkę moię.
22 A wybaw mię z páſzczeki lwiey/
á od rogow E iednorożcowych wy-
baw mię.
23 *Opowiem imię twoie bráciey mo
iey/ á w pośrzod kościołá chwalić
cię będę.
24 Ktorzy sie boicie Páná chwal-
cież go/ á wysławiaycie go wszytko
potomstwo Jakobowe/ niech sie go
boi wszytek narod Izráelski.
25 Abowiem nie wzgárdził áni lek
ce poważył vtrapienia nędzniko-
wego/ áni zákrył od niego oblicza
swego/ owszem go wysłuchał kiedy
wołał k niemu.
26 Z ciebie chwałá moiá wzebrá-

E W tych słowiech rozumie wielkie á srogie swe nieprzyiacioły ktore przyrownawa iednorożcom zwierzętom żadnym sposobem nieskroconym

* Żydow. 2. v. 12.

wieniu wielkim/ á ſluby moie przed
thymi oddam ktorzy ſie ciebie boia.
27 Beda ieść vbodzy y beda naſyceni
á beda chwálić Páná ci kthorzy go
ſzukáia ſerce ich bedźie żyć ná wieki.
28 Roſpomnia ſie/ y nawroca ſie do
Páná wſzytki gránice źiemie/ á v-
padna przed oblicznoſćia iego wſzyt
ki pokolenia ludzkie.
29 Abowiem Páńſkie ieſt kroleſtwo/
á on ieſt Pánuiacy nád narody.
30 Wſzyſcy bogacze źiemie beda ieść
y vpadáć przed nim/ y wſzyſcy kto-
rzy [F] leża w prochu/ á ledwo żywi zo
ſtáli/ kłániać ſie przed nim beda.

[F] To ieſt/ ktorzy ſa od wſzythkich wzgárdzeni/ á nic inego nie czekáia iedno śmierci.

31. Potomſtwo ich ſłużyć mu bedźie/
á beda ſie ozywáć narodem páńſkim.
32 Zbieża ſie á beda opowiedáć ſprá-
wiedliwość iego [G] (ktora mnie vczy
nił) narodowi co po nich náſtánie.

[G] To ieſt/ iż doſyć vczynił obiethnicam ſwoim.

Pſalm. 23.

1. Pod podobieńſtwem páſtherzá dobrego przećiwko trzodźie ſwey/ wyſławia iáko ieſt wdźiecznie opátrzon od Páná/ vfáiac mu iż go toż záwżdy potka od niego.

Pſalm Dawidow.

1. 
* An ieſt Pá=
ſtherzem moim/ á
przethoż żadnego
niedoſtáthku nie
vznam.
2. Dał mi odpoczy
wáć ná páſtwiſkách obfitych/ á pro
wádźi mie nád wodámi ćichemi.

* Ezái. 40. v. 11. Jerem. 23. v. 5. Ezech. 34. v. 23. Jan. 10. v. 11. 1 Piotr. 2. v. 25.

3. Práwie mi zdrowie przywrocił
wiodac mie drogámi ſpráwiedli-
wośći dla imienia ſwego.
4. Choćbych teź chodźił w dolinie ćie
nia śmierći/ tedy ſie iednák nie bede
bał nic złe[o]/ bowiem eś ty ieſt ze mna/
á [A] laſka twa y kiy twoy ćieſza mie.
5. Gotuieſz przede mna ſtoł przećiw
ko tym ktorzy mie trapia/ [B] nátłuśći
leś głowe moie oleyki/ á kubek moy
ieſt opływáiacy.
6. Nad to dobrodźieyſtwo y miłoſier
dźie twe poyda zá mna po wſzythki
dni żywothá mego/ á bede mieſzkał
w domu Páńſkiem ná długie czáſy.

[A] W thych słowiech okázuie pilność y praca ktora Pan ma o nim.
[B] Przypomina tu ony czáſy w kthorych ten zwyczay bywał/ iż oleykami wdźiecznemi okázuiac wdźieczność ieden drugiemu pomázowáli głowy/ ktoremi słowy Dawid święty dawa znáć o wielkiey obfitośći ktora go był Pan Bog obdárzyć raczył.

Pſalm. 24.

1. Dawid wyſławia chwały Páńſki. 2. Ktory chociaż był Pánem oney wſzytkiey źiemie: á wżdy iednák ſobie obrał gore Morya kedy zbudował Kośćioł ſwoy/ ktory ieſt figurá prawdźiwego Kośćiołá Kryſtuſowego. 3. Wypiſuie ktorzy ſa práwie właſni ſynowie iego. 6. A godni áby mieſzkáli ná oney gorze/ A ten Pſalm ſpiewano gdy przyneſiono Skrzynie Páńſka do kośćiołá. 8. Mieyſce mieſzkánia iego.

Pſalm Dawidow.

1. 
Ańska ieſth
źiemia/ y * wſzy
tko cokolwiek
ieſth ná niey o
krag świátá y
mieſzkáiacy ná
nim.
2. Abowiem on
nád morzem vgruntował ia/ á nád
rzekámi vtwierdźił ia.

* w 2. Mo. 16. v. 5. 1 Kor. 10. v. 26. Pſalm. 49. v. 12.

3. Y ktoż ieſt coby miał wnidź ná go
re Páńſka? á kto ſthánie ná mieyſcu
świetem iego?
4. Ten kthory ieſt niewinnych rak y
ſercá czyſtego/ kthory nie ſkłonił ku
kłamſtwu ſercá ſwoiego/ á nie przy
ſiegał zdrádliwie.
5. Abowiem tákowy weźmie błogo
ſławieńſtwo od Páná/ y [A] ſpráwie
dliwość iego od Bogá zbáwićielá
ſwego.

[A] To ieſt nagrode ſpráwiedliwośći.

6. Tenći ieſt narod tych kthorzy go
ſzukáia/ á kthorzy ſzukáia oblicza
twego Boże w [B] Jákobie/ Selá.
7. Wy [C] bramy podnieśćież wierzchy
wáſze/ á podnieśćie ſie wy bramy
wieczne/ y wnidźie [D] Krol chwały.
8. Y ktoryż to ieſt Krol chwały? Jeſt
Pan mocny y możny/ á Pan moc-
ny walecznik.
9. Podnieśćież o bramy wierzchy
wáſze/ á podnieśćie ſie wy bramy wie
czne/ y wnidźie Krol chwały.
10 Y ktoryż to ieſt Krol chwały? Pan
záſtepow thenći ieſt Krol chwały/
Selá.

[B] W thym właſnym imieniu Jákobowem zamyka wſzytek Izraelſki narod.
[C] Obráca słowá ſwe ku kośćiołowi iakoby iuż zbudowanemu/ á tobie dac perzien ovi nice ktora miało pána Bogá iż miał byc zbudowan kośćioł/ A ku themu przythacza ie ná Kryſtuſá kthory ieſt prawdźiwem kośćiołem Bozym.
[D] Nazywa Skrzynie Boża imieniem iego/ przeto iż oná była pewnym znamieniem oblicznośći iego.

Pſalm. 25.

Dawid bedac ogárniony grzechy ſwoimi y od nieprzyiaćioł ſwoich/ á wſzakoż vfáiac dobrotliwośći y wiernośći Bożey/ modli ſie zá wſzythek lud y zá ſámego ſiebie/ y zá wſzytek Kośćioł/ vkázuiac pożythek ktory przychodźi z boiaźni Páńſkiey.

Pſalm Dawidow.

1. K u tobie Pánie
podnoſze duſze mo
ie.
2. Boże moj w tobie
vfam/ niechże nie
bede záwſtydzon/ á
by ſie nie weſelili ze mnie nieprzyia-
ćiele moi.

Teżyći

3. Też y ći wſzyſcy ktorzy oczeka/
wáia ciebie nie záwſtydáia ſie/ ale ći
kthorzy bez przyczyny przeſtepſtwá
ſie dopuſzczáia/ beda pohańbieni.
4. Drogi twe Pánie dayże mi po
znáć/ á ścieſzek twoich náucz mie.
5. Prowadź mie przez prawde
thwoie/ y náucz mie/ ábowiemeś
ty ieſt Bog zbáwienia mego/ á w to
bie vfam ná káżdy czás.
6. Wſpomni Pánie ná miłoſier/
dźie twoie/ y ná dobrotliwośći two
ie/ ábowiem ſa od wieká.
7. Grzechow młodośći moiey/ y
przeſtepſtwá mego nie przywodź ſo
bie ná pámieć/ ále według miłoſier
dźia twego wſpomni ná mie dla
twey dobrotliwośći Pánie.
8. Pánći ieſt dobry y ſpráwiedli/
wy/ á przethoż grzeſznikow náuczy
drogi.
9. Poprowádźi pokorne w ſprá/
wiedliwośći/ á pokornych náuczy
drogi ſwoiey.
10 Wſzytki ścieſzki Páńſkie ſami
łoſierdźie y prawdá/ tym kthorzy
ſtrzega przymierza y świádectw
iego.
11. Dla imienia twego Pánie od/
puść nieprawośći moiey/ ábowiem
ći ieſt wielká.
12. Kthoryż ieſt człowiek coby ſie
bał Páná? á náuczy go drogi ktora
ma obráć.
13. Duſzá iego w dobrách przemie
ſzkáwáć bedźie/ á pothomſtwo iego
otrzyma w dźiedźictwo ziemie.
14 Táiemnicá Páńſka wiádoma
ieſt wſzythkim boiacym ſie iego/ á
przymierze ſwoie oznáymuie im.
15. Oczy moie záwżdy podnoſze
ku Pánu/ ábowiem on z śieći wywie
dźie nogi moie.
16. Weyrzyż ná mie/ á zmiłuy ſie
nádemna/ ábowiemćiem ia ieſt o/
puſzczony y vtrapiony.
17. Trapienia ſercá mego rozmno
żyły ſie/ przeto od vćiſku mego wy/
wiedź mie.
18. Obácz vdreczenie moie y pracá
moie/ á odpuść wſzytki grzechy moie
19. Obácz też nieprzyiaćioły moie
boć ich bárzo wiele/ á máia mie w o/
krutney nienawiśći.
20 Strzeż duſze moiey/ á wyrwi
mie/ bych nie był pohańbion gdyż w
tobie vfam.
21. Szczyrość moiá y wierność mo
iá záchowywáia mie/ ábowiem ćie/
bie oczekawam.
22 Wybawże ty o Boże lud Izrá/
elſki ze wſzytkich vćiſkow iego.

Pſalm. 26.

1. Dawid z wielkiem vfániem modli ſie Pá
nu. 11. Oświádcza ſie w ſwey niewinnośći.
4. Iż ſie ſtrzegł zgromádzenia złośliwych.
8. A pragnał przytczyć ſie do kośćioła Bo
żego. 9. Prośi áby był wyiet od nieprawośći

Dawidow.

1. 
Ozſadźże mie Pánie/ ábowiem/
ćiem chodźił w do
ſkonałośći mey/ á
gdyżem vfał pánu
nie záchwieie ſie.
2. Doświádczay mie Pánie y poku
ſzay/ wywiedz ſie wnetrznośći mo/
ich y ſercá moiego.
3. Abowiem miłoſierdźie twoie ieſt
przed oczymá moimi/ á chodźiłem
w prawdźie twoiey.
4. Nie záſiádałem z ludźmi kłam/
liwymi/ á z ludźmi obłudnymi nie
miałem towárzyſtwá.
5. Nie náwidźiałem zgromádze/
nia złośnikow/ á nie śiedziałem z nie
pobożnemi.
6. Vmyłem w niewinnośći rece mo
ie/ á obchodźiłem wokoło Ołtharz
twoy Pánie.
7. Abych tobie czynił chwałe głoſem
wielkim/ á opowiedał wſzytki cu/
dá twoie.
8. Vmiłowałem Pánie mieſzkánie
domu twego/ y mieyſce przybythku
chwały twoiey.
9. Nie przyłaczayże miedzy grzeſz/
niki duſze moiey/ áni miedzy morde
rze żywotá moiego.
10 W kthorych reku ieſt przewrot/
ność/ á práwicá ich pełná ieſt dá/
row.
11. Ale ćia chodze w doſkonáłośći mo
iey/ á dla tegoż odkup mie/ á zmiłuy
ſie nádemna.
12. Nogá moiá ſtánelá w proſtośći/
á przetoż w zborzech bede błogoſłá/
wił Páná.

Pſalm. 27.

1. Dawid lekce ſobie waży nieprzyiaćioły
ſwoie máiac vfánie w Bogu. 4. y. 9. Prośi
pokornie Páná áby ſobie vczynił mieſzká
nie v niego. 6. Obiecuie cále przyſtáć do

Páná y iego chwáliċ. 14. Przywodźi też ku
temu káżdego wiernego áby tákże czynił.

1. Dáwidow



Pan ieſt świá=
tłośćia moia/ y wy
báwieniem moim
y kogoż ſie bać be/
de? Pan ći ieſt mo/
ca żywotá mego/
y kogoż ſie ia mam lekáć?
2. Gdy ſie przećiwko mnie zbieżą
złośnicy chcąc pożrzeć ćiáło moie/ te
dy ći ſprzećiwnicy y nieprzyiaciele
moi potkną ſie y vpádną.
3. A chociaż ſie też około mnie záto
czą obozem/ przedſie ſie ich nie vlek/
nie ſerce moie/ y chociaż walká po/
wſtánie przećiwko mnie/ przedſie
ia [A] w tym vfam.

A To ieſt/ iż Bog ieſt świátłośćią moią y zbáwieniem moim.

4. O iednem rzecz prosił Páná/ o
ktorą ieſzcże prosić bede/ ábych mie/
ſzkał w domu Páńſkim po wſzytki
dni żywotá mego/ áiżbych oglądał
wdźieczność Páńſką/ y z pilnośćią
wypátrzył kośćioł iego.
5. Abowiem by mie ſkrył w przybyt
ku ſwoim czáſu nieſzcżeśćia/ á zácho
wałby mie ná ſkryte mieyſce przybyt
ku ſwego/ vwyſádziłby mie ná ſkále.
6. A teraz bedzie wywyżſzona gło/
wá moiá nád nieprzyiaćioły moimi
okolicżnymi/ y bede w przybytku ie
go ſpráwował ofiáry z weſelem/ á
bede ſpiewał y wykrzykał Pánu.
7. Vſłyſzże Pánie głos moy ktory/
mem ná ćie wołał/ á zmiłuy ſie náde
mną y wyſłuchay mie.
8. Serce moie rozmyſláło to coś ty
roſkazał/ to ieſt/ Szukayćie oblicżno
śći moiey: A przetoż ia Pánie bede
ſzukał oblicża twego.
9. Nie zákryway że odemnie twa/
rzy twey/ á nie odmiáthuy w gnie/
wie ſłużebniká twego/ Tyś był rá/
tunkiem moim/ nie opuſzczay że mie
áni mie odſthepuy Boże zbáwienia
mego.
10. Abowiem [B] oćiec moy y máthká
moiá opuśćili mie/ ále mie Pan
przyiął.

B Tu ná tym mieyſcu nie vſkarża ſie ná rodźice ſwoie/ ále czyni przyrownánie ktorym oká zuie dobrodźieyſtwo ktore wźiął od Páná przećiwko ktoremu przyrownani y oćiec y mátká nic nie ſą.

11. Náucż mie Pánie drogi twoiey
á prowadź mie preſthą śćieſzką dla
nieprzyiaćioł moich.
12. Nie podaway że mie ná wolą nie
przyiaćiołom moim/ ábowiem ći po
wſthali przećiwko mnie świádko/
wie fałſzywi/ y ći kthorzy zmyſláią
potwarzy.
13. [C] Bych był nie wierzył że mam o/
glądáć dobrotliwość Páńſką w źie
mi żywiacych/ złeby o mnie było.

C Pan obiecał był Dáwidowi ſpokoyne Krolestwo y potomſtwu iego/ czemu on wierzył vfáiąc tey obietnicy iż miał żyć też y wpośrod nawiecſzego niebeſpieczeńſtwá śmierći/ ábowiem Bog nie ieſt kłamliwym.

14. Mieyże tedy oczekawánie w Pá
nu/ á zmocni ſie y vtwirdz ſerce two
ie/ á tákże oczekaway Páná.

Pſalm 28.

1. Wiernie napilniey o to prośi/ áby nie zgi
nął w karániu niepobożnych. 4. Y prośi o
pomſtę Bogá. 6. Dźiekuie Bogu zá wybá
wienie ſwoie/ á iż go podeprzeć raczył.

1. Dáwidow.



Do ćiebie Pá=
nie wołam mocy
moiá/ nie zátulay
że vſzu twych prze
demną/ bo ſnadź
ieſli mi ſie nie ozo/
wieſz/ bede rownym thym co zſtępu
ią do grobu.
2. Vſłyſzże głos prośb mych gdy wo
łam ku thobie/ y gdy podnoſze rece
moie do przybytku twego świete°.
3. Nie porywáy mie ze złośniki/ y z
tymi ktorzy broią złośći/ áni z tymi *
ktorzy mowią cudnie z bliżnimi ſwy
mi/ á myſlą źle w ſercách ſwoich.

* Jerem. 9. v. 8.

4. [A] Oddayże im wedle ſpraw ich/
y wedle złośćiwych vczynkow ich/
oddáyże im wedle vczynkow rąk ich
á day im zápłáthe ich.
5. Abowiem nie obaczywáią ſpraw
Páńſkich/ áni ſpraw rąk iego/ á prze
toż ie popſuie/ á nie [B] pobuduie ich.
6. Błogosłáwionyć ieſt Pan/ ábo/
wiem wyſłuchał głoſu prośb mych.
7. Pan ći ieſth mocą moią y tarczą
moią/ á w nim vfáło ſerce moie/ y
rátował mie/ á przetoż rozweſeliło
ſie ſerce moie/ á w pieśni mey chwa/
lić go bede.

A Thego ſobie ku przykładu żaden brać niema chybá by duchem Prorockim wiedział iáko y Dawid tho co Pan vmyślił vczynić nád nieprzyiaćioły náſzemi/ A wſzákoż niema nas własna náſzá krzywdá ruſzáć iedno krzywdá Boża.

B To ieſth/ żadnego potomſtwá po nich nie zoſtánie.

8. Pan ći ieſt [C] mocą ich/ y mocą wy
báwienia pomázáńcá ſwoiego.
9. Záchoway że Pánie lud twoy/ á
błogosław dźiedźictwu twoiemu/
ſpráwuy że ie á wywyżſzay áże ná
wieki.

C O tych tu mowi ktorzy go rátowáli przećiw nieprzyiaćiołom iego ku otrzymániu zwyćieſtwá/ kthorym nic nie przyczytá chwały tylko ſamemu Bogu.

Pſalm 29.

1. Nápomina wſzytki co zacnieyſze miedzy
ludźmi áby chwalili Páná y ſłużyli iemu. 3
Kthorego możność znáczna ieſth w gro/
miech y w błyſkawicách. 5. Thák iż ieſt ná
poſtrách wſzythkim rzeczam ſtworzonym.
11. A záſie wſzytkim wiernym ſwoim ieſth
łáſkáwym.

1. Pſalm Dáwidow.

Synowie


Ynowie mo
żnych ludźi od
daway ćie Pá
nu á oddaway
ćie mu chwałe
y moc.
2. Oddayćie
Pánu cześć powinna imieniowi
iego/ á chwalćie Paná ná zacnem
á świetym mieyſcu iego.
3. [A] Głos Páńſki ieſt nád wodámi/
á Bog chwalebny czyni gromy/ Pan
ći ieſt nád wodámi wielkimi.
4. Głos Páńſki ieſt mocny/ á głos
Páńſki wielmożny.
5. Głos Páńſki tłucze Cedry/ á Pan
kruſzy Cedry Libáńſkie.
6. A czyni tho iż ſkákáć muſzą iáko
ćielcy/ á Liban y [B] Syrion iáko ie-
dnorożczetá.
7. Głos Páńſki wypuſzcza płomień
ogniſty.
8. Głos Páńſki zátrząſa puſtyniá-
mi/ á przed głoſem Páńſkim drży
puſzcza Kades.
9. Przed głoſem Páńſkim porzucá
iałanie/ y odkrywáią ſie láſy/ á wſzy
ſcy w Kośćiele iego wyſławiáią ie-
go chwały.
10 Pan włádnie nawáłnośćiámi dżdżow/ y bedźie ſiedźiał Pan áby kro
lował ná wieki.
11. Pan da moc ludowi ſwoiemu/
á Pan bedźie w pokoiu błogoſłá-
wił ludowi ſwoiemu.

A W tych tu słowiech rozumie gromy gwałtowne z ſwemi błyſkáwicámi y trząſkániem.

B Jeſt cześć gory Libanu / kthora ſie zbiega z źiemią świetą/ á zową ią też ináczey Hermon.

Pſalm 30.

2. Wyſtawia dobrotliwość Boſką: widząc iż ieſt wybáwion od thák wiele niebeſpieczności. 5. Nápomina wſzythki wierne áby tákże czynili. 6. Okázuie iáko ieſt dobrotliwym/ y iáko ſie ſprawował przećiwko niemu/ thák przed wybáwieniem iáko y potym.

1. Pſalm ktory ieſth pieśnią
[*] poświecenia Dawidowego
domu.

*1. Sámu. 5 v. 11.


2. Ywyżſzáć ćie
Pánie bede/ ábo-
wiemeś mnie też
thy wywyżſzył/ á
niedałeś poćiechy
nieprzyiaćiołom
moim nádemną.
3. Pánie Boże moy wołałem do ćie
bie/ y [A] vzdrowiłeś mie.
4. Pánie wywiodłeś duſze moię z
grobu/ á przywroćiłeś mi żywoth
miedzy tymi ktorzy do grobu zſte-
puią.
5. Spiewayćież Pánu miłośierni
iego/ á obchodźćie świetą pámiątkę
iego.
6. [B] Abowiem popedliwość iego
przemiia w okámgnieniu/ ále łáſká
iego długo trwa/ iż choć w wieczor
bedzie płácz/ wſzákże ráno weſele.
7. A gdym ia był w ſzcześćiu moim:
mowiłem/ Nie bede wzruſzon ná
wieki.
8. Abowiem Pánie według twey
dobrey woley vmocniłeś [C] gore mo-
ie/ ále iákoś ſkoro zákrył oblicże ſwo
ie zátrwożonem ieſt.
9. Tedy ku tobie Pánie wołałem/ á
modliłem ſie Pánu/ ták mowiąc.
10 Coż ieſt zá pożytek we krwi mo-
iey/ chociażbych zſtąpiły do grobu?
Azali ćie proch chwalić bedźie? á iza
li on prawde twą opowiedáć może.
11. Wyſłuchayże Pánie/ á zmiłuy ſie
nádemną/ bądźże Pánie rátunkiem
moim.
12. Nátychmiaſteś ty odmienił płácz
moy w thániec/ odpáſałeś ze mnie
wor á oblokłeś mie w rádość.
13. A przetoż thobie bedźie śpiewał
[D] iezyk moy/ áni vmilknie: Pánie
Boże moy bede ćie chwalił áż ná
wieki.

A To ſie ma rozumieć o przeſládowániu Abſálomowē/ gdy Dawid iáko by znowu był poſtáwionem Krolem/ iákoby rzekł/ Tyś mie wybáwił z wielkiego vtrapienia.

B Gdy karze ſwe wierne thedy nie thylko wdźięczne karánie dopuſzcza ále też nátychmiaſt bywa vbłagan/ á záśie długo im ſol guie.

C To ieſt/ doſtoieńſtwo Krolewſkie

D W Żydowſkim ſtoi/ chwała moiá.

Pſalm 31.

2. Dawid obleżony od Saulá w puſzczy Maon/ iáko o tym nápiſano ieſth w kśiegach pirwſzych Sámuelowych w kápit. 23. gdźie będąc vtrapiony woła ku Pánu. 5. y 10. Oznáymuie mu wielkie niebeſpieczeńſtwo w ktorym ieſth. 18. Pothym ſie vſkarża ná nieprzyiaćioły ſwoie. 20. Vfa w dobrotliwości Boſkiey/ á wſzytki wierne nápomina áby też tákże czynili.

1. Przednieyſzemu nád śpie-
waki pſalm Dawidow.


2. Thobie v-
fam Pánie/
niechże nie be-
de záwſtydzon
ná wieki / á
wybaw mie w
ſpráwiedliwo
śći twoiey.
3. Nákłoń ku mnie vchá twego/ á
wybaw mie co narychley: bądźże mi
iáko mocna ſkałá/ y domem obron-
nym ábyś mie zachował.

4. Abowiemeś ty ieſt ſkála y obrona
moia/ á przethoż wiedź mie y pro-
wadź dla imienia twego.
5. Wybaw mie z ſieći ktora przedem
na zákryto/ ábowiem ty ieſteś mo-
ca moia.
*Luk.23.v.46. 6. *W rece twoie porucżam duchá
mego/ odkupże mie tedy Pánie Bo
że prawdziwy.
7. Miałem w nienawiśći ty ktorzy
ſie párali proznoſciámi/ álem w to
bie vfał Pánie.
8. Bede ſie rádował y weſelił w mi
łoſierdziu twoim/ á bowiemeś ty o-
baczył vtrapienie moie/ á poznałeś
duſze moie w tákowym ieſth vći-
śnieniu.
9. Y nie zámknałeś mie w reku nie-
przyiacielá/ áleś wywiodł ná prze
ſtrzeńſtwo nogi moie.
10 Zmiłuyże ſie nádemna Pánie/ á-
bowiemem ieſt w vtrapieniu/ ták iż
oko moie/ duſzá moiá/ y żywoth
moy zwiotſzał od żáłośći.
11. Vſtáło od boleśći zdrowie moie/
á látá moie od wzdychánia/ ſiły mo
ie vſtáły dla [A] grzechu mego/ á kośći
moie poprochniáły.
A Abo prze ćieſz-kośc boleśći ktorą ćierpie.
12. Byłem w pohánbieniu v wſzech
nieprzyiaćiół moich/ á thym wiecey
v ſaſiad moich/ y ná poſtrách znáio-
mym moim/ kthorzy vyzrawſzy mie
vćiekáli odemnie.
13. Wypádłem z pámieći w ſercách
ludzkich iáko vmárły/ ſtałem ſie iá-
ko naczynie zginełe.
14 Abowiemem ſłyſzał ſromocenie
od wiela ich/ á ſtrách okolo mnie ze
wſąd/ gdy ſie rádzili ſpołu przećiw-
ko mnie/ myſląc iákoby mi odieli z-
drowie moie.
15. Alem iá Pánie w thobie vfał/ á
mowiłem iżeś ty ieſt Bog moy.
B To ieſt ſtan moy. 16. W reku thwoich ſą [B] czáſy moie/
wyrwiż mie thedy z rąk nieprzyiá-
ćioł moich/ od tych ktorzy mie prze-
ſláduia.
17. Obiáśńże oblicze twoie nád ſłu
żebnikiem twoim/ á wybaw mie
dla miłoſierdzia twego.
18. Pánie niechayżeć pohánbion nie
bede/ ábowiemem ćie wzywał/ ále
niepobożni niechay ſie záwſtydáia/
niechay beda pohámowáni w gro-
bie.
19. Niechayże zámilkna wárgi kłam
liwe ktore mowia przećiwko ſpra-
wiedliwemu rzeczy hániebne z hár
dośćia y z wzgárdzeniem.
20 O iáko ſa wielkie dobrá twoie/
ktoreś ty záchował boiacym ſie ćie-
bie/ á ktoreś ſprawił przed ſyny ludz
kiemi tym ktorzy vfáia w tobie.
21. Zákryłeś ie ná mieyſcu táiem-
nym oblicza twego od [C] vragánia C Abo hárdośći.
ludzkiego/ záchowywaſz ie iáko w
przybythku przed ſwarliwemi ie-
zyki.
22 Błogosłáwionyć ieſt Pan/ ábo-
wiem on mnie ſprawił dziwne mi-
łoſierdzie ſwoie/ nie inák iáko w
mieśćie obronnem.
23 Ale gdym predko vćiekał mowi-
łem: Odrzuconem ieſt od oczu twych
wſzákożeś ty wyſłuchał głoſu mo-
dlitwy moiey gdym wołał ku tobie.
24 Rozmiłuyćież ſie Páná wſzyſcy
miłoſierni iego/ ábowiem pan ſtrze
że wiernych/ á oddawa ſowitho
hárdzie ſie ſpráwuiacemu.
25 Zmocnićież ſie wſzyſcy ktorzy v-
fáćie w Pánu/ á on vmocni ſerce
wáſze.

Pſalm. 32.

1. Gdyż czeſto kroć Dawid doświadczał dobrotliwośći páńſkiey przećiw ſobie/ tedy teraz z wołániem wyznawa/ w czym ieſt ſpráwiedliwość y ſzcześćie ludzkie położone/ y ktorymby iey obyczáiem doſtáć miał/ To ieſt w odpuſzczeniu grzechow y w prawdziwem ich poznániu. 9. Potym nápomina niepobożne ku vznániu/ á pobożne ku weſelu.

1. Dawidowe [A] Máskil.
A Jeſt przezwiſko ták rzeczoney pieśni/ przeto iż z tąd człowiek zrozumiewa/ y ſthawa ſie medrſzym z náuk ktore ſą w tey pioſnce wyrażone.

*Zczeſliwy ten
ieſt ktoremu ieſt
odpuſzczone prze
ſtepſtwo/ á ktore
go grzech ieſt zá-
kryty.
* Rzym.4.v.7.
2. Błogosłáwiony ieſth człowiek
ktoremu Pan nie poczyta złośći/ á
niemáſz zdrády w duchu iego.
3. Gdym przez cáły dzień ábo mil-
czał ábo wołał z wzdychániem/ z-
wiotſzáły [B] kośći moie. B To ieſt/ ſiły moie zniſzczały choćiá-
4. Gdyż we dnie y w nocy oćiażoná żem wołał ku Pá-
ieſt nádemna reká twoiá/ á czer- nu w tákowey bo-
ſtwość moiá obroćiłá ſie w ſuſzá le leśći.
tnia/ Selá.
5. A przetoż grzech moy oznaymi-
łem tobie/ á złośći moiey nie kryłem/
Mowiłem: Wyznam przećiwko ſo
bie złośći moie Pánu/ á tyś odpu-
śćił winę grzechu moiego/ Selá.

A dla te-

6. A dla tegoż káżdy miłoſierny bę
dżie ſie modlił ku tobie ná ten czás
gdy ćię náleść może: A choćiaż [C]zbio
ra powodzi wod wielkich/ przedſię
nie przyida do niego.
7. Tyś ieſt pochronká moiá / á bę-
dżieſz mię ſtrzegł od vćiśnienia / y
ogárnieſz mię[D] pioſnkámi wybá
wienia/ Selá.
8. Dámći zrozumieć/ y náuczę ćię
drogi po ktorey chodźić będźieſz / á
okiem ſwym poprowádzę ćiebie.
9. Nie bądźćież iáko koń/ ábo muł/
ktorzy nie máią rozumu / á ktorych
gęby vzdą y wędzidłem hámuią/ á-
by ſie náćię nie porywáli.
10 Ná złośniká przypádną wielkie
boleśći/ ale vfáiącego w Pánu o-
gárnie miłoſierdźie.
11. Weſelćież ſie w Pánu/ á ráduy-
ćie ſie ſpráwiedliwi / á ráduyćie ſie
wſzyſcy ktorzy ieſteśćie ſercá ſzczy-
rego.

C To ieſt/ byw ná wiecznych niebeśpieczeńſtwách tłto wiek on nie będźie zátłumionym.

D Tho ieſt / ogárnieſz mię tákowym weſelem iákim ſie rádowáć zwykli ći ktorzy bywáią od nieprzyiaćioł wybáwieni.

Pſalm. 33.

1. Naprzod vpomina wierne ku chwale y boiáźni Páńſkiey/ á iżby w nim zupełne vfánie pokłádáli. 6. A to w krotkim wy stáwiániu dźiwnych ſpraw iego. 11. Ktore ſą pełne prawdy/ ſpráwiedliwośći, mocy y dobroći. 14. Od ktorego ſámego zbáwienia oczekáwáć mamy/ á nie od ſtworzenia ſą- nego. 20. Potym ſie modli áby ſie mu tho wſzytko dźiało wedle wiáry iego.



1. Spiewáyćie
ſpráwiedliwi
z weſelem Pá
nu/ ábowiem
godna rzecz
ieſt chwálić go
ludźiom ſzczy
rym.
2. Chwálćież Páná ná [A] hárfie ſpie
wayćież mu przy ſkrzypicách y przy
inſtrumenćie o dźieśiąći ſtrunách.
3. Spiewayćież mu pioſnkę nową/
á krzyczćie głoſem wyſokim ſpie-
wáiąc.
4. Abowiem ſłowo Páńſkie ieſth
prawdźiwe / á káżda ſpráwá iego
ieſt wierna.
5. Kocha ſie w ſpráwiedliwośći y
w ſądźie/ á miłoſierdźia Páńſkiego
pełna ieſt źiemiá.
6. *Ná ſłowo Páńſkie ſtały ſie nie
bioſá / á wſzythki záſthępy ich ná
tchnienie vſt iego.

A Thy Inſtrumenthy muzyki o ktorych tu przypomina y ná wielu mieyſcách w pſalmiech zalecáty ná ćwiczenie zákonne/ A przetoż zwyczay ich ma być oddálon od zebránia Krześćiáńſkiego/ iáko kádzenia y świece/ Abowiem w tym zgromádzeniu wiernych Pan Bog ma być chwalon ſercem y iezykiem rozumiánym Obzym pátrz w 1. do Korin. 14. Ale oprocz zgromádzenia słuſzny zwyczay ich może być záchowan.
* w 1. Mo. 1. v. 6.

7. Zbieráiąc wody Morſkie iáko-
by ná iedne gromádę/ á kłádąc prze
páśći iákoby do ſkárbu.
8. Niechayże ſie Páná boi wſzytká
źiemiá/ á niechay ſie go lękáią wſzy
ſcy mieſzkáiący ná świećie.
9. † Abowiem on rzekł y ſtáło ſie/ on
roſkazał á wnet ták było.
10 Pan roſpraſza rády narodow/
á wniwecz obraca myśli ludzkie.
11. Ale rádá Páńſka trwa ná wie-
ki/ á myśli ſercá iego trwáią po wſzytki czáſy.
12. O iáko ieſt ſzczęśliwy ten narod
ktoremu Pan ieſt Bogiem iego / á
narod kthory on ſobie w dźiedzic-
two obrał.
13. Páthrzy Pan z niebá / y widźi
wſzytki ſyny ludzkie.
14 [B] Pogląda z mieyſcá mieſzkánia
ſwego ná wſzytki mieſzkáiące ná
źiemi.
15. Abowiemći on ieſt kthory ſpołu
ſpráwił ſerce ich/ obaczáiąc wſzyt
ki ſpráwy ich.
16. Krol nie będźie wyzwolon wiel
kośćią woyſká / á mocarz nie vy-
dźie w wielkiey mocy ſwoiey.
17. Omylkáć ieſt koń ku rátunkowi/
á żadnego nie wyrwie w wielkośći
mocy ſwoiey.
18. Ale oko Páńſkie ieſt nád thymi
ktorzy ſie go boią/ y nád vfáiącemi
w miłoſierdźiu iego.
19. Aby wyrwał od śmierći duſze
ich/ á pożywił ie czáſu głodu.
20 A przetoż duſzá náſzá oczekawa
Páná/ ábowiem on ieſth rátunek
náſz y tárcz náſzá.
21. Záiſtec w nim rozweſeli ſie ſerce
náſze/ ábowiem vfamy w świętym
imieniu iego.
22 Niechayże miłoſierdźie thwoie
Pánie będźie nád námi/ thák iáko
my vfamy w tobie.

† Iudith. 16. v. 17.

B To mieyſce okázuie nam / iż ſam Bog ieſt ſprawcą wſzytkiego świátá

Pſalm. 34.

2. Dawid będąc wybáwion od Kroʃá Getſkiego śpiewa ten 34 ſalm. 4. Wzywa káżdego áby toż czynił á bał ſie Páná. 7. Okázuiąc iákie ſą iego dobroći przećiwko temu ktory ſie go boi. 17. A záſie iego ſrogość przećiw tym ktorzy im gárdzą.

1. Dawidow/ * gdy ſobie od-
mienił poſtáwę przed Abimelechem/
á on go od ſiebie wygnał/ iż od
ſzedł precz.

* 1. Sámu. 21. v. 13.

2. BEdę chwá-
lil Páná ná káż-
dy czás / á chwá-
łá iego záwżdy bę
dźie w vśćiech mo
ich.
3. Duſzá moiá w Pánu ſię chlu
bić będźie / co vſłyſzawſzy pokorni
rozweſelą ſię.
4. Wyſławiayćież zacnie Páná
zemną / á wywyżſzaymy imię iego
ſpołecznie.
5. Szukałem Páná / á wyſłu-
chał mię / y wyrwał mię od wſzyt-
kich ſtráchow moich.
6. Ci ktorzy ku niemu poglądáią /
będą oświeceni / á oblicżá ich nie bę
dą záwſtydzone.
7. Then [A] vbogi wołał / á Pan
go wyſłuchał / y záchował go od
wſzytkiego vtrapienia iego.
8. Anioł Páńſki zátacżá obóz oko
ło tych kthorzy ſię go boią / y wyry-
wa ie.
9. Skoſztuyćież á obacżćie iáko
ieſt dobry Pan / á ſzcżęſliwy to cżło
wiek ktory w nim vfa.
10 Boyćież ſię Páná święći iego /
ábowiemći żadnego niedoſthatku
nie cżuią ktorzy ſię go boią.
11. Lwiętá będą w niedoſtátku ćier
pieć głod / ále ći ktorzy ſzukáią Pá-
ná w żadney rzeczy [B] nie vćierpią
niedoſtátku.
12. Zeydźćież ſię ſynowie á ſłuchay
ćie mię / náucżę was boiáźni Páń-
ſkiey.
13. *Ktoryż ieſth mąż thákowy co
chce długo żyć / á kthory ſię kocha w
długim zdrowiu áby [C] widźiał do-
brá?
14 Strzeż ięzyká twego od złośći / á
warg twoich od mowy zdrádliwey
15. Odchyl ſię od złego / á cżyń do-
brze / ſzukay pokoiá á idź zá nim.
16. †Ocży Páńſkie ſą nád ſpráwied
liwymi / á vſzy iego ku wołániu ich.
17. Ale [D] oblicże Páńſkie przećiw-
ko tym ktorzy broią złośći / áby wy-
korzenił pámiątkę ich z ziemie.
18. Spráwiedliwi wołáią á wyſłu
cháwá ich pan / wyimuie ie y zewſzy
tkich trudnośći.
19. Pan ieſt bliſki tym ktorzy ſą ſer-
cá ſkruſzonego / á záfráſowáne w
duchu záchowywá.
20 Wieleć ma nieſzcżęśćia ſprá-
wiedliwy / á wſzákoż od wſzytkie
go wyrywa go Pan.
21. Strzegąc wſzytkich [E] kośći ie-
go / thak iż ſię by iedná z nich nie
ſkruſzy.
22 Ale złośniká zátráći złość / á ći
ktorzy máią ſpráwiedliwego w nie
nawiśći / będą ſpuſtoſzeni.
23 Odkupi Pan zdrowie ſług ſwo
ich / á wſzyſcy kthorzy w nim vfáią /
nie będą poborzeni.

A To ieſt / Dawid nędznie vtrapiony

B Prawdáć iż Pan Bog wiele dopu-ſzcża ná wierne ſwoie / á wſzákoż ich nigdy nie opu-ſzcżą bez rátunku.

* 1. Piotr. 3. v. 10.

C Jákoby rzekł / ieſtli kthory coby chćiał oglądáć ſzcżę ſćie prawdźiwe / gdyż tu ma káżdy náukę iáko go do-ſtąpić ma.

† Ekle. 15. v. 20.

D To ieſt gniew.

E Ty słowá zgadzá ią ſię z onymi sło-wy Kryſtuſowe-mi ktore mowi Lu kaſz. 12. iż wſzytki włoſy policzone ſą ná głowie wáſzey áby y ieden z nich nie zginął.

Pſalm 3ſ.

1. Pilniuchno ſię modli Pánu áby bronił ſprawiedliwośći iego. 4. A iżby przećiwni cy iego kthorzy go ták ſrodze trapili / byli pohánbieni y wywroceni / ieſliby w tey zło śći vpornie trwáli ktorą tu wypiſuie 9 po budza ſię ſam ku chwałam Páńſkim. 18. A opowiáda ſię że imię iego iawnie chce wy-sławiáć.

Dawidow.

1. WAnie krzywdę
moię weźmi ná ſię /
[A] przećiwko thym
ktorzy ſię wádzą ze
mną / á walcż prze
ćiwko tym kthorzy
walczą przećiwko mnie.
2. Porwi tarcż y rodelle / á powſtań
ná rátunek moy.
3. [B] Dobądź ſzefeliná twego / á zá-
ſtaw ſię ná drodze przećiwko thym
ktorzy mię prześláduią / rzecż że du-
ſzy moiey / iaćiem ieſt wybáwieniem
twoiem.
4. Niechay będą pohánbieni / á nie-
chay ſię záſromáią ktorzy ſzukáią du
ſze moiey / á ći kthorzy mi źle myſlą /
niechać tył podádzą á zoſtáną bezec
nymi.
5. Niechay będą iáko plewy pirzchá
iące przed wiatrem / á Anioł Páń-
ſki niechay ie roſpłoſzy.
6. Drogá ich niech będźie ćiemna y
śliſka / á niechay ie goni Anioł Páń
ſki.
7. Abowiem bez mey niewinnośći
zákryli przedemną doł śieći ſwoich /
á bez przycżyny wykopáli doł ná du
ſzę moię.
8. Niechay nań przyidźie vpadek o
ktorym nie wie / á śieć kthorą zákrył
niechay go ſámego poima / y niechay
wpádnie w tenże doł.
9. Ale duſzá moiá niechay ſię rozrá
duie w Pánu / á niechay ſię rozwe-
ſeli w wybáwieniu iego.

A Ty słowá ſą prze ćiwko onym po-twarcom ktorzy by li ná dworze Sau-lowym / á kthorzy poduſzczáli y mez ludu przećiw Da-widowi fałſzywe-mi obmowámi.

B Tu zbroia wido-ma wypiſuie nam Dawid moc nie zwyćiężona Bogá niewidomego.

Tedy rze-

C To ieſt / wſzytki moie zmysły ábo śiły.

10 Tedy rzeką wſzytki [C] kośći moie:
Y ktoż ieſt Pánie tákowym iáko ty?
ktory wyrywa vtrapionego od moc-
nieyſzego nádeń/ á vbogiego y nie
doſtátecznego od drapieżce.
11. Powſtáli świádkowie fáłeſzni á
pytháli mie o tym o czymem ia nie
wiedział.
12. Oddawáli mi złem zá dobre/ á ſtá
ráli ſie iákoby mie zbáwili zdrowia
mego.
13. Alem ſie ia gdy oni chorowáli oblo
czył w wor/ á trapiłem poſthem
duſze ſwoie/ y modliłem ſie zá nimi
iáko ſam zá ſie.
14 Sprawowałem ſie iáko z przy-
iaćielem y z brátem moim/ á cho-
dziłem ſchyliwſzy ſie iáko ten ktory
chodzi w żałobie po mátce.
15. Ale oni z choroby moiey weſelili
ſie/ y zebráli ſie ná mie/ ták iż y napo
dleyſzy miedzy nimi zgromádził ſie
przećiwko mnie/ á iam niewiedział/
ſzárpáli mie á nie przeſtawáli.

D Tu przypomina dworzány Saulowe/ ktorzy ná bieśiádách ſwoich o śmierći Dawidowey rádźili.

16. [D] Z pochlebcámi y z ſzyderzmi
ktorzy brzuchowi folguia zgrzytáli
zebámi przećiwko mnie.
17. Y długoż Pánie ná to pátrząc be
dźieſz? Wyrwiſz duſze moie od v-
padku ich/ á od lwow opuſzczony
żywot moy.
18. Bede ćie ſławił w wielkim zgro-
mádzeniu/ á miedzy ludem moż-
nym chwalić ćie bede.

* Jan. 15. v. 25.

19. Niechayże ſie nie ráduia nieprzy
iaćiele moi nie ſłuſznie/ * á ći ktorzy
mie máia w nienawiśći bez przyczy
ny niechay nie mrugaia okiem.
20 Abowiem nie mowia przyiaćiel
ſkie/ owſzem przećiwko pokornym
ná ziemi zdrádliwe ſłowá zmyſláia

E To ieſt/ czegochmy prágneli áby Dawid vpadł y zginął.

21. Rozdárli przećiwko mnie gebe
ſwa mowiąc: Ehey [E] widźiáłoć
oko náſze.
22 O Pánie widziałeś to/ nie milcz
że tego/ á nie oddalay ſie Pánie ode
mnie.
23 Obudźże ſie/ á ocuć ná ſad moy o
Bożey Pánie moy/ á obacz moie
rzecz.
24 Oſadźże mie wedle ſpráwiedli-
wośći twoiey Pánie Boże moy/ áby
ſie nie weſelili ze mnie.
25 Aby nie mowili w ſercu ſwoim/
Tegoćiechmy prágneli/ á iżby nie
rzekli iżechmy go pożárli.
26 Niechayże beda pohánbieni y zá
wſtydzeni ſpołu ſie weſelący z nie-
ſzcześćia mé/ á ći ktorzy ſie chlubia
przećiwko mnie niechay beda wſty
dem y ſromota ogárnieni.
27 Ale ći kthorzy ſie kocháia w ſprá-
wiedliwośći moiey/ niechay ſie roz-
weſela y rozráduia/ á niechay vſtá
wicznie mowia: Niech Pan bedźie
wywyżſzon ktory życzy pokoiu ſłu-
żebnikowi ſwemu.
28 Tedy iezyk moy bedźie rozſławiał
ſpráwiedliwość thwoie y chwałe
twoie ná káżdy dźień.

Pſalm. 36.

2. Dźiwuie ſie wielkiey dobrothliwośći Páńſkiey ktora wſzedy rozliczna ieſt/ ták iż też y ludźie złośćiwi czuia ia nád ſoba/ Przythym wystawia iáko pobożni czuia nád ſoba dobrotliwość Boſka/ y proſi Bo gá áby chćiał dłużey dobrotliwość ſwa o- znaymowáć tym ktorzy go znáia/ y zácho- wáć ie od gwałtu ludźi nie pobożnych/ kto rych vpadek opowieda.

1. Przednieyſzemu nád śpie-
waki Dawidá ſługi Páńſkiego.
2. 
Ak mi po-
wieda ſerce
moie o złośći
niepobożnego
iż niemaſz bo-
iáźni Bożey
przed oczymá
iego.
3. Abowiem ſobie pobłaża ſám przed
ſoba/ áż znaydźie złość ſwoie ktora
ieſt godna nienawiśći.
4. Słowá vſt iego ſa fałſz y zdrá-
dá/ á przeſthał rozumieć y dobrze
czynić.
5. Rozmyſla złość ná łożu/ á ſthoi
podle drogi nie dobrey/ y nie brzydźi
ſie złośćia.
6. O Pánie toć miłośierdźie twoie
ieſt áż do niebá/ á prawdá thwoiá
áż pod obłoki.
7. Spráwiedliwość twoiá ieſt iá-
ko gory wyſokie/ á ſady twoie iáko
przepáśći wielkie/ á ty Pánie zacho
wywaſz ták ludźi iáko y zwierzetá.
8. O Boże iákoż ieſt zacne miłośier
dźie twoie/ á ſynowie ludzſcy vfá-
ia pod ćieniem ſkrzydeł twoich.
9. Beda náſyceni z obfitośći domu
twego/ á z rzeki roſkoſzy twoiey daſz
im pić.
10 Abowiem v ćiebie ieſt zrzodło
żywotá/ á w świátłośći twoiey o-
gladamy

glądamy oświecenie.
11. Przedłuż że miłośierdźiá twego
tym ktorzy ćie poznawáią / á ſprá-
wiedliwośći twoiey nád tymi kto-
rzy ſą ſercá prawego.
12. Strzeż że áby dáley hárdźi nie
przyſtępowáli ku mnie/ á ręká złoś
nikow niechay mię nie ſpycha z miey
ſcá moiego.
13. Támći vpádli oni kthorzy broili
złośći / iż zepchnieni powſtháć nie
mogli.

Psalm. 37.

Niemamy ſie vchyláć z ſpráwiedliwey drogi dla doczeſnego ſzcześćia złośnikow/ y vtrapienia ludźi pobożnych/ Y nápomina nas ábyſmy w ćierpliwośći oczekawáli rożnego dokończenia pobożnych y niepobożnych/ A przez ſpołeczne przyrownánie vkázuie/ iż choć złośnicy zacnie bywáią wywyżſzeni/ á wſzákoż prętko vpadáią/ y z gruntu wykorzenieni bywáią/ Wierni zá ſie choćiaż ná czás bywáią vtrapieni rozmáitymi nieſzcześćiem / á wſzákoż iednák czáſu ſwego bywáią wybáwieni/ y otrzymáwáią vżywánie dobr nawyżſzych.

1. Dawidow.

* Przyp.23.v.17. y 24.v.1.



* Je wzru
ſzay ſie dla zło
śnikow/ á nie
bądź záwiſny
tym kthorzy
broią złośći.
2. Abowiem
prętko vwiędną iáko śiáno/ á nátych
miáſt vſchną iáko źielona trawá.
3. Ale vfay w Pánu/ á czyń do-
brze/ mieſzkay że ná źiemi/ á będźieſz
żywion w prawdźie.
4. Rochay ſie w Pánu/ á dáć to cze-
go pożąda ſerce twoie.
5. Spuść ná Páná twe ſpráwy/ y
vfay w nim/ á onći to ſpráwi.
6. Y wywiedźie ſpráwiedliwość twą
iáko światłość/ á prawo thwe iáko
południe.
7. Oczekaway Páná ćierpliwie y
vfay w nim/ á nie wzruſzay ſie prze-
ćiwko temu ktoremu ſie ſzcześći w ie
go ſpráwách/ y przećiwko człowie-
kowi ktory czyni obrzydłośći.
8. Przeſtháń od gniewu/ á opuść
popędliwość/ á nie thowárzyſz ſie
z tymi z kthoremi byś co złe czynić
miał.
9. Abowiem złośnicy będą wykorze
nieni/ ále ći ktorzy oczekawáią Pá-
ná/ otrzymáią wdźiedźictwo źiemię
10. Jeſzcze w krothkim czáſie áżći
nie máſz złośniká/ á pożryſz ná miey
ſce iego/ áno go nie máſz.
11. * Ale pokorni będą dźiedźiczyć ná * Mat.5.v.4.
źiemi/ y roſkocháią ſie w wielkim po
koiu.
12. Zmyſla złośnik przećiwko ſprá-
wiedliwemu/ á zgrzyta nań zębámi
ſwemi.
13. Ale Pan śmieie ſie z niego/ ábo-
wiem widźi że przychodźi dźień iego
14 Dobyli złośnicy mieczá/ á náćią
gnęli łuk ſwoy ná vpadek vbogiego
y niedoſtáthecznego/ á iżby mordo
wáli tych co idą proſtą drogą.
15. Ale miecz ich przenyknie ſerce ich/
á łuk ich będźie złamán.
16. Lepſza ieſt trochá ſpráwiedli-
wego/ á niż bogáctwá wiela niepo
bożnych.
17. Abowiem rámioná złośnikow bę
dą pokruſzone / ále ſpráwiedliwe
Pan podpomaga.
18. Pan świádom[A] czáſu wſzythich
tych ktorzy ſą niewinni/ á dźiedźic-
two ich zoſtánie ná wieki.

[A] To ieſt wie Pan w iákich ſą niebeſpieczeńſtwách vſtáwicznie/ á przytym y o ráthunku kthory im potrzebny ieſt.

19. Nie będą záwſtydzeni czáſu nie
ſzcześćia / y owſzem będą náſyceni
czáſu głodu.
20 Ale złośnicy poginą/ y nieprzy-
iáciele Boży będą zniſzczeni iáko tłu
ſthość báránia/ á wniwecz ſie z dy-
mem obrocą.
21. Pożycza złośnik y nie wráca/ á-
le ſprawiedliwy rozdawa y dáruie.
22 Abowiem ktorzy ſą błogoſłáwie
ni od niego/ otrzymáią dźiedźictwo
źiemię/ á przeklęći od niego będą wy
korzenieni.
23 Poſtąpienia człowiecze bywá-
ią ſpráwowáne od Páná/ á vpodo
ba mu ſie drogá iego.
24 Gdy ſie powáli nie ſtłucze ſie/ ábo
wiem Pan podpiera rękę iego.
25 Młodźieniaſzkiem był y zſtá- * Ekle.2.v.12.
rzałem ſie/ á nie widźiałem ſpráwie
dliwego áby miał być opuſzczon/ á-
ni[B] potomſtwo iego áby nabywáło
chlebá.
26 Ná káżdy dźień rozdawa y poży
czá/ á potomſtwo iego ieſt w błogo
ſłáwieńſtwie.

[B] Jeſt to doczeſne błogoſławieńſtwo nieuznáwáć niedoſtátku żadnego / á obietnicá tá wypełnia ſie wiernym od Páná/ A ná wſzyſtkiem bywa dość ile ktoremu z nich potrzebá.

27 Przeſtháńże od złośći á czyń do-
brze/ á będźieſz mieſzkał ná wieki.
28 Abowiem Pan miłuie ſąd/ á nie
opuśći miłośiernych ſwoich/ ále ná
wieki będźie ich ſtrzegł/ á pothom-
ſtwo zło-

ſtwo złośnikow wykorzeni.
29 Spráwiedliwi otrzymáią dźie-
dźictwo źiemie/ y będą w niey mie-
ſzkáć ná wieki.

a Ezai.51.v.7.

30 a Vſtá ſpráwiedliwego będą opo-
wiádáć mądrość/ á ięzyk iego bę-
dźie roſpráwowáł ſąd.
31. Zakon Bogá iego ieſt w ſercu ie-
go/ á dla tegoż niezáchwieią ſie no-
gi iego.
32 Vpátruie niepobożny ſpráwie-
dliwego/ y ſzuka iákoby go zábił.
33 Ale Pan niepoda go w ręce iego/
á gdy go ſądźić będą/ niepoda ná ſká-
zánie.
34 Oczekawayże Páná y ſtrzeż dro-
gi iego/ á on ćię wywyżſzy/ y otrzy-
masz w dźiedźicthwo źiemię/ á bę-
dźieſz pátrzał ná niepobożne gdy
wytráceni będą.
35 Widźiałem złośniká mocnego/
á źielenieiącego ſię iáko drzewo bob-
kowe.
36 Ale zginął/ á nie oſtał ſię/ y ſzuká-
łem go/ álem go nie mogł náleść.
37 Obacz człowieká niewinnego/
á przypátrz ſię człowiekowi vprzey-
memu/ ábowiem dokończenie tá-
kowego człowieká ieſt pokoy.
38 Ale przeſtępcy będą ſpołu roſpro-
ſzeni/ á oſtátki złośnikow będą wy-
korzenione.
39 Wſzákoż wybáwienie ſpráwie-
dliwych będźie od Páná/ ktory ieſt
mocą ich czáſu vćiśnienia.
40 A podpomaga ie Pan/ y wyry-
wa ie/ wybawia ie od niepobo-
żnych y záchowywa/ przetho iże w
nim vfáli.

Pſalm 38.

2. Dawid gdy był vćiſnion wielkiem vtra-
pieniem dlá złośći ſwey/ vſkarża ſie przed
Pánem ná iego ſąd ſrogi. 12. Przytym ná
niewiárę przyiaćioł. 13. A ná okrucieńſtwo
nieprzyiaćioł. 11. 14. A wyznawa iż iuż prá-
wie ſię nie czuie przed wielkośćią niepra-
wośći ſwych. 16. Kthemu wſzythko ſwoie
vfánie y rátunek przypuſzcza ná Páná. 22.
A prośi pokornie o wſpomożenie iego.

A To ieſt ku przy-
wodzeniu ná pá-
mięć łáſki Bożey
nád grzechy náſze-
mi.

1. Pſalm Dawidow kuA przy-
pominániu.
2. Nie karz mię
Pánie w gniewie
twym/ á nie ſroż ſię
nádemną w popę-
dliwośći twoiey.
3. Abowiem ſtrzały twoie vtknęły
we mnie/ á ręká twoiá ieſt położona
ná mnie.
4. Niemáſz nic cáłego w ćiele moim
dla rozgniewánia twego/ á niemáſz
odpoczynku kośćiam moim dla
grzechu moiego.
5. Abowiem niepráwośći moie przy-
ſzły ná głowę moię/ á iáko brzemię
ćięſzkie obćiążyły mię.
6. B Wrzody me záśmiáłe zbotwiá-
ły/ y popſowały ſię dla C głupſthwá
moiego.

B W tych słowiech
okazuie vſtháwi[...]
ny á bárzo długi
bol ſwoy.

7. Skurczyłem ſię y ſkrzywił bárzo/
á przez cáły dźień chodźiłem ſmętny
będąc.

C To ieſt iżem ſię
dawał vwodźić ro-
ſkoſzam ćieleſnym/
iáko głupi ludźie
kthorzy ſię w nich
kocháią.

8. Abowiem biodrá moie pełne ſą zá-
palenia/ á niemáſz nic zdrowia w
ćiele moim.
9. Zemdlałem y ſkáźiłem ſię bárzo/
á ryczałem przed ſtrwożeniem ſercá
mego.
10 Pánie wſzythká chuć moiá ieſth
przed tobą/ á wzdychánie moie nie
ieſt táiemne tobie.
11. Serce moie drży/ y moc moiá o-
puśćiłá mię/ á owſzem iáſnośći o-
czu moich niemáſz przy mnie.
12. Przyiaciele moi/ y thowárzyſze
moi z dáleká ſtánęli widząc chorobę
moię/ á powinowaći moi ſtali z dá-
leká.
13. Rozćiągnęli śidłá ći ktorzy czy-
háli ná duſzę moię/ á ktorzy ſzukáli
nieſzczęśćia mego/ złośćiwie mowi-
li zmyſláiąc zdrády vſtáwicznie.
14 Alem ia iáko głuch nie ſłyſzał/ á
iáko niemy nie otworzyłem vſt mo-
ich.
15. Y zſtałem ſię iáko człowiek ktory
nic nieſłyſzy/ á iáko ten kthory ro-
ſpráwy żadney niema w vśćiech
ſwoich.
16. Abowiem w thobie vfam Pá-
nie/ á ty ſię mnie ozowieſz o Pánie
Boże moy.
17. Gdyżem mowił/ by ſię ſnadź nie
ćieſzyli zemnie/ bo iák ſkoro by ſię po-
ſlizgnęłá nogá moiá/ obórzyliby ſię
przećiwko mnie.
18. Abowiemem ieſt bliſkim ku chro-
mániu/ á boleść moia záwżdy ieſth
przedemną.
19. Y oznáymuię złość moię/ á lękam
ſię dla grzechu moiego.
20 A ná ten czás żywą nieprzyiaćie-
le moi y zmacniáią ſię/ á ći ſię zbierá-
ią kthorzy mię nienawidzą nieſprá-
wiedliwie.

Cie/ z ktorzy

21. Ci też ktorzy złem zá dobre odda
wáiá/ przećiwia sie mnie/ iż násłá/
duie tego co iest dobre.
22 Pánie nie opuszczayże mie/ o Bo
że moy nie oddalayże sie odemnie.
23 Pospiesz sie ná ráthunek moy Pá
nie ktory iesteś zbawieniem moim.

Psalm 39.

Dawid przed Absalomem vćiekáiac y ćir
piac złorzeczeństwá od Semeiá: iáko o tym
nápisano we wtorych księgach Sámuelo
wych káp. 16 nie myśli nic o pomśćie/ y o/
wszem obacza w tey odmiánie stanu swe/
go/ w iákiey sa nedzy ći ktorzy sa zacniey/
szymi tu na świecie/ á vznawa iż to vtra/
pienie przyszło nań z wysokośći dla grze/
chow iego. A przethoż prosi áby był wybá/
wion.

1. Przednieyszemu nád śpie=
waki [A] Jeduthunowi/ pieśń
Dawidowa.

[A] O tym śpiewá/
ku patrz w pier/
wszych księ. Kron.
16. v. 38. y 25. v. 1.


zekłem sam
2. w sobie/ bede
sthrzegł drog
moich/ abych
nie zgrzeszył ie
zyciem swoim
y włożę mun/
sztuk w vstá swe/ pokad iedno [B] nie
pobożny bedzie przedemna.
3. Oniemiałem w milczeniu/ y [C] zá
milczałem rzeczy dobrey/ á boleść
moiá tym sie więcey mnoży.
4. Rospaliło sie serce moie we mnie/
á w rozmyślániu rozżarzył sie ogień
ażem ták iął mowić iezykiem moim.
5. Daryż mi [D] Pánie wiedzieć do/
kończenie moie/ y iákoś zamierzył
kres dni moich/ ábych wiedział iáko
długo żyć mam ná tym świecie.
6. Othoś iedno ná piedzi zamierzył
dni moie/ á czás żywotha moiego
przed toba iest iáko nic. A záisthec
wszelki człek nic inego nie iest/ iedno
wszytká prożność. Selá.
7. Zaprawdeć człowiek iákoby iá/
kie wyobrażenie chodzi/ á iśćie sie
prożno burzy/ zgromadza/ á nie wie
kto ponim bedzie zbierał.
8. A teras czegoż oczekawam Pá/
nie? w tobieć iest nádzieia moia.
9. Wybawże mie tedy od wszytkich
złośći moich/ á nie podáy mie ná po
hánbienie szalonym.
10 Zamilkne/ á nie otworze vst mo/
ich/ boś ty to vczynił.
11. Oddal że odemnie karánie twoie/
ábowiemćiem vstał przed srogośćia
reki twoiey.

[B] Ty słowá sie śćia
gáia ná Semeiá kto
ry złorzeczył Dawi
dowi. O czym iest
2. Samu. 16. v. 7.

[C] Tho iest/ bych
snadź z krewkośći
nie mieszał błogo/
sławieństwá mie/
dzy przeklectwá.

[D] To mowi bedac
śćiśnion boleśćiá/
mi swoiemi/ ábo/
wiem z krewkośći
pragnie śmierci/
wołáiac ták row/
nie iáko y Job w v
trapieniu swem.

12. Gdy ty karzesz człowieká dla zło
śći iego/ tedy niszczysz wszytke zac
ność iego iáko mol/ á záisteć wszel
ki człowiek iest prożność. Selá.
13. Wysłuchayże Pánie modlithwy
moiey/ á przyimi w vszy twoie wo
łánie moie/ nie zámilczawayże łez
moich/ ábowiemći iestem gośćiem v
ćiebie/ á do czásu mieszkáiacy iáko y
wszyscy oycowie moi.
14 Zániechayże mie ábych sie posi/
lił/ pierwey niżli poyde á nie stánie
mie.

Psalm. 40.

2. Chwali Páná zá wybáwienie kthore od
niego wziął. 4. Vkazuie pożytek iáki z tad
ma. 5. Szcześćie wiernych. 6. Wielkość do/
brotliwośći Boskich. 7. A pod figura Pá/
ná Krystusi ofiáruie sie zá ofiare Pánu.
9. Oznáymuie pilność y posługe ktora czy
ni w opowiedániu cudow Pańskich. 14.
Prosi z wiára áby był wybáwien od nie/
przyiaćioł swoich ná ich pohańbienie. 17.
Wesele wiernych y chwałá Boża.

1. Przednieyszemu nád śpie=
waki pieśń sámego Dawidá.

2. W Cierpliwośći
oczekawałem Pá
ná/ á on mi nákło
nił vchá swego/ y
wysłuchał wołá/
nie moie.
3. Y dał mi wynidź z [A] dołu kedy iest
wielki szum/ y z błotá gestego/ á po
stáwił ná opoce nogi moie/ y wypro
sthował chody moie.
4. Położył nowa piośnke w vstách
mych ku chwale Bogá nászego/ wie
le ich to ogladáia/ y vlekna sie á beda
vfáć w Pánu.
5. Błogosłáwionyż tho człowiek
ktory pokłada nádzieie swa w Pá/
nu/ á nie oglada sie ná hárde/ áni
ná ty kthorzy sie vchyláia zá kłam/
stwem.
6. O Pánie Boże moy wieleżeś ty
spráwił cudow/ á z rad twoich prze
ćiwko nam żaden nie iest ktoryby sie
mogł wypráwić/ á ieślibych chćiał
opowiedźiećy wysłáwić/ thedy ich
więcey iest niżbych ie wypowiedźieć
mogł.
7. *[B] Niechćiałeś ofiáry zárznio/
ney/ áni śmiednych ofiar/ áleś mi [C]
przekłoł vcho/ palonych y inych ofiar
nie żadał/

[A] Známienuie wiel
kie niebespieczeń/
stwá/ iáko doły w
ktore wody gwał/
townie wpadáia.

[B] Bog sie tylko ko
cha w szczyrośći y
vprzeymośći sercá
w wierze y w owo/
cech ktore zoney ro
sta á oprocz thych
rzeczy wszytki ofiá
ry obrzydłe sa Bo
gu.

* Żyd: 10. v 5.

[C] To iest ábych zro
zumiał wola twoie
á przetoż mamy ba
czyć iżechmy sa głu
chemi z przyrodze/
nia ku słuchániu
woley Bożey ieśli/
że on sam nie otwo
rzy nam vszu ná/
szych.

nie żądáleś zá grzech.
8. Tedym rzekł: Otom [D] przyſzedł/
á nápiſano ieſt o mnie [E] napirzodku
kśiąg.
9. O moy Boże chce ábym doſyć czy⸗
nił woley twoiey/ á zakon twoy ieſt
w pośrod wnętrznoſći moich.
10 Opowiedałem ſpráwiedliwość
twoię wzgromádzeniu wielkim/ á
záiſte nie zawśćiągnałem warg mo
ich iáko ty ſam znaſz Pánie.
11. Nie zákryłem ſpráwiedliwoſći
twoiey w pośrod ſercá mego/ oznáy
mowałem prawdę twą y zbáwienie
twe/ á nie táiłem miłoſierdźia twe⸗
go y wiernoſći twey w zgromádze⸗
niu wielkiem.
12. A przetoż ty Pánie nie odeymuy
odemnie miłoſierdźia twego/ ábo⸗
wiem prawdá twá y miłoſierdźie
twe záwżdy mię ſtrzegą.
13. Ogárnęły mię niezliczone nie⸗
ſzczeſćia/ á poimáły mię złoſći moie
ták iżem ich przeyzrzeć nie mogł/ á ieſt
ich więcey niżli włoſow ná głowie
mey/ á przetoż vſtało we mnie ſer⸗
ce moie.
14 Racz że mię Pánie wyrwáć/ á
poſpieſz o Pánie ná rátunek moy.
15. Niechay ſię záwſtydáią/ á niechay
będą pohánbieni wſzyſcy ſpołu/ kto
rzy czyháią ná duſzę moię aby ią zá⸗
trácili/ niechayże ſię obrócą názad/
á niechay ſię záwſtydáią ktorzy prá
gną nieſzczeſćia mego.
16. Niechayże będą zborzeni kthorzy
mię pohánbić chćieli/ á ktorzy mnie
mowią/ Ehey/ Ehey.
17. Wſzyſcy też ktorzy ſzukáią ćiebie
niechay ſię rozweſelą y rozrádnią
w tobie/ á ći ktorzy miłuią zbáwie⸗
nie twoie niechay záwżdy mowią/
Pan niech będźie zacnie wyſławion
18. Vbogić ieſtem y niedoſtháte⸗
czny/ ale Pan myśli o mnie/ będąc
rátunkiem moim y wybáwićielem
moim/ o Boże moy nie omieſzka⸗
wayże.

[D] Tho ieſt/ dobro⸗ wolnięm ſię ſam o fiárowáł.
[E] To ieſt nápiſano ieſt w kſięgách zá⸗ konu/ iżem powi⸗ nien być poſłuſz⸗ nym woley twey/ choćiaż to Apoſtoł rozumiał pod po⸗ dobieńſthwem o Kryſtuſie. Żyd. 10. v. 7.

Pſalm 41.

2. Szczeſćie tych ktorzy bywáią miłoſier nemi nad vtrapionemi. 6. vkázuie złość y zdrádę ſwych przyiaćioł obłudnych. 10. A zwłaſzcza niekthorego co był oſobliwym przyiaćielem iego/ ktory nieſie ná ſobie oſo bę Judaſzowę. 11. Potym wzywa y chwa li Páná

1. Przedniey ſzemu nád śpiewáki/
pieśń Dawidowá.



Szczeſliwy
ten ieſt ktory
ma bácznoſć
ná niedoſtha⸗
tecznego/ czá⸗
ſu nieſzczeſćia
wybáwi go
Pan.
3. Pan go będźie ſtrzegł y záchowa
go żywo aby był ſzczeſliwym ná źie⸗
mi/ y nie poda go ná wolą nieprzy⸗
iaćiołom iego.
4. Pan go będźie ćieſzył w niemocy
łożney/ á [A] odmieni pośćiel iego w
niemocy iego.
5. Tedym ia rzekł/ Pánie zmiłuy
ſię nádemną/ vlecz duſzę moię/ ábo
wiemem zgrzeſzył tobie.
6. Nieprzyiaćiele moi mowią źle o
mnie/ y kiedyż wżdy vmrze á zginie
imię iego?
7. Jeśli też ktory z nich przychodźił
náwiedzáć mię/ tedy ku mnie kłamli
wie mowił/ á w ſercu ſwem zbie⸗
rał złość ktora wyſzedſzy precz opo
wiedał.
8. Wſzyſcy ktorzy mię mieli w nie⸗
nawiśći ſzemráli poſpołu przećiw
mnie/ á myślili źle o mnie.
9. Mowiąc/ Jákaś ćięſzka złość dźier
ży ſię go/ á iáko leży iuż więcey nie
wſtánie.
10 Y ten też z ktorymem mieſzkał w
pokoiu/ á ktoremum vfał/ * y ktory
ze mną chleb moy iadał/ wierzgał
przećiwko mnie.
11. Ale ty Pánie zmiłuy ſię nádemną/
podnieś mię á oddam to im.
12. W tym ia znam iże ty mnie miłu
ieſz/ gdyż nádemną nie wykrzyka nie
przyiaćiel moy.
13. Aleś ty mnie podpárł w vprzey⸗
moſći mey/ á poſtáwiłeś mię záwżdy
przed ſobą.
14 Błogoſłáwiony ieſth Pan Bog
Jzráelſki ná wieki wieczne/ Amen/
amen.

[A] Tho ieſt/ odmie⸗ ni choroby iego ku pierwſzemu zdro⸗ wiu.

* Jan. 13. v. 18. Dźie. 1. v. 16.

Pſalm. 42.

2. Dawid ſię vſkarża iż nie może wniść do Kośćiołá Bożego/ y wyznawa iż choćiaż wedle ćiáłá nie ieſt w Kośćiele/ á wſzákoż chućią y vmysłem ieſt w nim. 6. A ták bę⸗ dąc vćiśnionym ćieſzy ſię ſam/ á vfa w do brotliwoſći Páńſkiey.

1. Przedniey ſzemu nád śpie⸗
waki/ Máſkil ſynow Kore go.

2. JAko Láni
krzyczy do ſtru
mieniow wod/
ták krzyczy du
ſzá moiá ku to/
bie o Boże.
3. Prágnie du
ſzá moiá do Bogá żywego mowiąc/
Y kiedyż przyide y okáże ſie przed [A]
Bogiem?

[A] Rozumie o ſkrzyni Páńſkiey ktora byłá ſwiádectwem oblicznoſći iego/ y prágnie widźieć zgromádzenie ſwięte.

4. Lzy moie były mnie miáſto chlebá
we dnie y w nocy/ gdy mi mowiono
káżdy dźień/ Y kedyż ieſt Bog twoy?
5. Przywodźiłem tho ſobie ná pá/
mięć/ ſkąd ſie roſpływáłá duſzá mo
iá we mnie/ iżem chodźił z pocztem/
á prowádźiłem ie do domu Bożego
z weſołym głoſem y z chwáłą/ ze w/
ſzytkim zgromádzeniem weſelących
ſie/ ták mowiąc.
6. O duſzo moiá przeczże ták w ſo/
bie wątpiſz y fráſuieſz ſie we mnie?
vfayże Bogu/ ábowiem ieſzcze będę
mu dźiękował zá wybáwienie przed
oblicznoſćią iego.
7. O Boże moy toć duſzá moiá trwo
ży ſobą we mnie/ gdy ná ćie wſpomi
nam z źiemie Jordanu y Hermon/ y
z gory Mizár.
8. [B] Przepáść drugiey przepáśći wzy
wa ná głos przetchlin twoich/ wſzy
tki [C] powodźi y náwáłnoſći thwoie
przyſzły ná mie.
9. Pan ſpráwował we dnie dobrotli
wość ſwoie/ á w nocy pioſnká iego
byłá ze mną/ y modlitwá do Bogá
żywotá moiego.

[B] Známienuie w tych słowiech wielkość długo trwáiącego nieſzczęſćia ſwego.
[C] Rozumie okrućieńſtwo nieprzyiaćioł ſwoich.

10 A ták będę mowił do Bogá opoki
moiey: Y przeczżeś mie zápomniał?
iż chodzę żáłoſnym przed vćiśnie/
niem nieprzyiaćielá mego.
11. Sprzećiwnicy moi przebiiáią ko
ſći moie gdy mie háńbią/ mowiąc ku
mnie ná káżdy dźień: Y gdźież wżdy
ieſt Bog twoy?
12. Y przeczże thák w ſobie wątpiſz o
duſzo moiá/ á przecz ſie fráſuieſz we
mnie? Vfayże w Bogu/ ábowiem
ieſzcze chwálić go będę/ iż on mnie o
kazał wiele wybáwienia przed oczy
má moimi/ y ieſt Bogiem moim.

Pſalm. 43.

1. Modli ſie Bogu áby go wybáwił od Abſálomá y od towárzyſzow iego. 3. A raz czyni rzecz ku Bogu/ á drugi ku ſobie/ máiąc nádźieię wroćić ſie do Kośćiołá Bożego/ kędy będźie czynił chwałę zá wybáwienie ktore iemu ſpráwił.

1. ROzſądź mie o
Boże/ á weźmi ná
ſie krzywdę moię/
od narodu niemi
łoſiernego/ á wyr
wi mie od człowie
ká zdradliwego y złoſćiwego.
2. Abowiemeś ty ieſt Boże moc mo
iá/ y przeczżeś mie odegnał od ſiebie?
á przecz chodzę żáłoſnym dla vćiſnie
nia nieprzyiaćielá mego?
3. Wypuść świátłość twą y prawdę
twoię/ á ony mie poprowádzą y w/
wiodą ná świethą gorę twoię/ y do
przybytkow twoich.
4. Tedy przyidę do Ołtarzá Boże/
go/ do Bogá rádoſći y kochánia me
go/ y będę ćię chwalił przy hárfie o
Boże/ Boże moy.
5. Y przeczże ták w ſobie wątpiſz o
duſzo moiá? á przeczże ſie ták fráſu/
ieſz we mnie? vfayże w Bogu/ ábo/
wiem go ieſzcze chwálić będę/ gdyż
on ieſt iáwnym wybáwićielem mo
im y Bogiem moim.

Pſalm. 44.

2. Zápálczywa modlitwá imieniem wſzytkich wiernych vſkárżáiących ſie ná wiele trudnoſći ktore vſthawicznie ćierpią dla słowá Bożego. 23. Y dla imienia iego. 24. Ktorzy vſtáwicznie proſzą áby od nich byli wybáwieni.

1. Przednieyſzemu nád ſpie=
waki ſynow Korego Máſkil.
2. BOże ſłyſzeli=
chmy w vſzy náſze
á Oycowie náſzy
opowiedáli nam
ſpráwy ktoreś zda
wná czynił zá czá
ſow ich.
3. Jákoś ręka twa wypędźił pogá/
ny/ á iákoś ie ſámy wſzczepił/ vtra
piłeś narody á roſproſzyłeś ie.
4. Abowiem nie przez miecz ſwoy
poſiedli źiemię/ áni ich wybáwiło rá
mię ich/ ále práwicá twoiá y rámię
twoie/ á świátłość oblicza twego/
gdyżeś ſie w nich był roſkochał.
5. Thyś ieſt ſam Krol moy o Boże/
ſpraw że wybáwienie Jakobowi.
6. Przez ćię oborzymy ſie przećiwko
nieprzyiaćiołom náſzym/ á w imię
twe podepcemy nieprzyiaćioły ſwe.
Abowiem

7. Abowiem nie bede vfał w łuku
moim / á miecz moy nie wybáwi
mie.
8. Ale ty nas wybáwiſz od nieprzy-
iaćioł náſzych / á pohánbiſz máiace
nas w nienawiśći.
9. A dla tegoż bedźiemy ſie chlubić
po wſzytki dni w Bogu / á na wieki
bedźiem czynić dzieki imieniowi twe
mu. Selá.
10 Y teraześ też odegnał y záſromał
nas / á niewychodźiſz wiecey z woy-
ſki náſzemi.
11. Spráwiłeś iż muſiemy tył podá
wáć przed nieprzyiaćielem / á rozry-
waia nas miedzy ſie ći kthorzy nas
máia w nienawiśći.
12. Dałeś nas im iáko ná rzeź owce /
á roſproſzyłeś nas miedzy pogany.
13. Zaprzedałeś lud twoy nie zá A żad
ne pieniadze / á nie podwyſzyłeś ku
pná ich.

A To iest / iżeś z tąd żadnego pożythku niewźiął.

14 Dałeś nas ná pohánbienie ſáſiá
dom naſzym / á ná ſzyderſtwo y ná
pośmiech tym ktorzy mieſzkáia oko-
ło nas.
15. Vczyniłeś nas przypowieśćia
miedzy pogány / iż ná nas kiwáia
głowámi miedzy narody.
16. Ná káżdy dzień poſromocenie mo
ie ieſth przed oczymá moiemi / á
wſtyd zákrywa oblicze moie.
17. Dla głoſu tego ktory mie ſromo-
ći y potwarza / á dla nieprzyiaćielá
ktory ſie mśći.
18 Toć wſzytko przyſzło ná nas / á
wſzákożeśmy nie zapomnieli ćie-
bie / anichmy z fałſzowáli przymie-
rza twego.
19. Nie obroćiło ſie od ćiebie ná zad
ſerce naſze / ani ſie vchyliły ſtopy na
ſze z ſcieſzki twoiey.
20 Gdyś nas potárł ná mieyſcu *
Smokowym / á przykryłeś nas ćie-
niem śmierći.

* To iest / w źiemi ludźi niewiernych.

21. Bychmyć byli zápámietáli imie-
niá Bogá náſzego / a podnośili rece
náſze ku Bogu cudzemu.
22 Izaliby ſie thego Bog niedowie-
dźiał / gdyż on wie ſkrytośći ſercá.
23 * Ale my ná káżdy dźień bywamy
dla ćiebie zábiiáni / á máia nas iáko
owce na rzeź zgotowáne.

* Rzymiá. 8. v. 36.

24 Wſtańże / Y przecześ ſpiſz Pánie?
ocuć ſie / á nie odmiáthay nas ná
wieki.
25 Przecześ zákrywaſz oblicze two-
ie / á zápominaſz trapienia y vćiſku
náſzego.
26 Abowiem duſzá náſzá złożoná
ieſt rowno z prochem / á żywot náſz
przyſchł ku źiemi.
27 Powſtańże ná rátunek náſz / á
odkup nas dla miłośierdźia thwo-
iego.

Pſalm 45.

2. Pioſnká o małżeńſtwie Kryſtuſowem y Kośćiołá iego. 3. Pod figurą Sálomonowa. 11. Y corki Fáraonowey kthora byłá naprzednieyſza żona iego. 7. Gdźie tu oto Boſtwo y człowieczeńſtwo Páná Kryſtuſowe doſtátecznie ieſt wypiſáne.

1. Przedniey ſzemu nád ſpie-
waki ná A Soſánim ſynow Kore
go Máſzkil B pieśń miłośći.



2. Zecz zacną
wydawa z ſie
bie ſerce mo-
ie / á ſpráwá
moiá bedźie
powiedáć o
Krolu / iezyk
moy bedźie iáko pioro piſárzá prędkiego.
3. Barzoś ieſth pieknym nád ſyny
ludzkie / á rozpłyneła ſie láſká w wár
gach twoich / á dla tegoż powiedam
iż ćie błogoſłáwił Bog áż ná wieki.
4. Przypaſz że miecz twoy ná bio-
drá twoie o namocnieyſzy / kthory
ieſt chwała y zacnośćia twoiá.
5. Ku zacnośći twey wſiadź fortun-
nie iáko ná woz ná ſłowo prawdy /
ćichośći / y ſpráwiedliwośći / á tedy do
każeſz rzeczy ſtráſzliwych prawica
twoiá.
6. Strzały twoie ſą oſtre / á przeni-
kna ſerca nieprzyiaćioł krolewſkich
á narodowie vpádna pod ćie.
7. C O* Boże ſtolicá twoiá ieſt ná-
wieki wieczne / á láſká ſpráwiedli-
wośći ieſt Sceptrum Kroleſthwá
twego.
8. Vmiłowałeś ſpráwiedliwość / á
nienawidźiałeś nieprawośći dla te
goż ćie pomázał Bog / Bog twoy oley
kiem weſela nád towárzyſze twoie.
9. Száty twe wſzytki pachna D mir
ra / áloe / y káſſia gdy wychadzaſz

A Słowo to znáczy lilia / ale ſie tu rozumie o iákim inſtrumencie abo iákiey pieśni poſpolitey Żydowſkiey ná ktorey note then pſalm ieſth vczynion.

B Tá pieśń nie ieſt Dawidowá / ále iákiegoś człowieká abo Proroká / ktory chćiał pod imieniem Salomonowem y w dobrodźieyſtwách kthore Pan iemu ſpráwił / okázáć złaczenie Páná Kryſtuſowe z Kośćiołem iego.

C Aczkolwiek żadnego człowieká piſmo nie zowie zgołá Bogiem / á wſzákoż tu Salomona ták názywa nie względem iego / ále iż ná ſobie nioſł oſobe Mieſyáſzá Kryſtá Páná / ná kthorego właśnie należy to wieczne Sceptrum ſpráwiedliwośći.

* Żydow. 1. v. 8.

D Tą zacnośćia y ochedoſtwem doczeſnym y zwierzchownym około Krolá y krolowey okázuie Prorok bogáctwá y zacność Kryſtuſowe y Kośćiołá iego / kthore przyrownánie dźieie ſie dla proſtośći rozumu ludzkiego.

z gmáchow vrobionych z kośći sło/
niowych w ktorych śię ty kochasz.
10 Corki Krolewskie są miedzy ine/
mi pánienkámi twemi / á krolowa
stoi po prawey rece twoiey przyoble
czona w zloto z Ofir.
11. Słuchay że corko [a] á obácz / y ná
kłoń vchá thwego / zápomni naro/
du twego / y domu oycá twego.
12. Y vpodoba sobie Krol piekność
twoie / ábowiem on iest Pan twoy /
á ty mu masz poczćiwość czynić.
13. Miásto też Tyr z dáry swoiemi /
y co nabogatszy z ludu beda śię kłá/
niáć przed toba.
14 Corká Krolewska wszythká iest
zacna we wnatrz / á száty iey są zło/
tem hawtowáne.
15. Przywioda ia do Krolá w odźie/
niu hawthowánym / á przywioda
z nia do ćiebie pánienki towárzyszki
iey.
16. Przywioda ie ku tobie z weselem
y z rádośćia / á wwida áż na pałac
Krolewski.
17. Na mieysce oycow twych náro/
dzi śię tobie synow / á postánowisz ie
Kśiażety po wszytkiey ziemi.
18. Bedźie wspominane imie twoie
po wszytki czasy / á dla tegoż naro/
dowie beda ćie chwalić ná wieki wie
czne.

[a] Ty słowá śćiagá ia śię ná corke Fáráonowe ktora była Sálomonowa żo ną.

Psalm 46.

2. Mocne vfánie ktore máia wierni w mocy Bożey gdy są pośrod swego niebespieczeństwá. 6. Vkázuie iż sam Pan bro ni kośćiołá swego. 9. Nápomina káżdego ku rozmyślániu dziwnych spraw Bożych.

1 Przednieyszemu nád śpie=
waki synow Korego ná [A] Alámoth
pieśń.
2. Jest Bog nam
vćieczka y moca / á
rathunkiem do/
świadczonym w
vtrapieniu.
3. A dla tegoż nie
bedźiem śię bać choćiażby śię záchwia
łá źiemiá / á choćby były gory obálo
ne w pośrod Morzá.
4. Y choćby zászumiały á zburzyły
śię wody iego / y zádrżały gory przed
wzburzeniem iego. Selá.
5. [B] Strumienie rzeki iego rozwese/
lą miásto Boże / ktore iest naświet/
szem mieszkániem Nawyższego.

[A] Jest ábo iáki instrument ábo iáki poczatek pieśni Zydowskiey pospolitey zá onych czásow á ten Psalm iest Proroká niektorego ná on czás vczyniony gdy był Sennácheryb porázon od Aniołá. 2. Krol. 19.

[B] Przyrownywa máluczka rzeke ktora idźie z Syloe / z wielkim pedem y náwálnośćiami o ktorych przypomina w trzećim wierszu / y niedostátek Jerozolimski z mocą y spycha Sennácherybowa.

6. Bog iest w pośrodku iego / á prze
to nie bedźie wzruszone / rathuie go
Bog ieszcze z záránku.
7. Burza śię narodowie / á zátrza/
snely śię krolestwá / ále iáko śię dał
słyszeć / rospłynełá śię źiemia.
8. Pan zástepow iest z námi / á Bog
Jákobow iest thwierdza násza.
Selá.
9. Podźćież á ogladayćie spráwy
Páńskie / ktory popustoszył źiemie.
10 Vśmierza woyny áż do kończyn
źiemie / łámie łuk / kruszy drzewá /
á wozy pali ogniem.
11. Przestańćież á wiedzćie żećiem ia
iest Bog kthorym iest wywyższon
miedzy narody / y wielmożnym po
wszythkiey źiemi.
12. Pan zástepow iest z námi / á twier
dza násza iest Bog Jákobow. Selá.

Psalm 47.

2. Nápomina wszytki ludźi áby chwalili Páná z wesołem sercem dla osobliwych dárow iego / ktore Pan Bog do czásu dał Zydom. 8. Ale potym pospolićie wszytkim zá przyśćiem Mesyaszowem / o ktorym osobliwie ten psalm ma być rozumian.

1. Przednieyszemu nád śpie=
waki synow Korego pieśń.
2. Wszyscy naro
dowie klászczćie
rekámi wykrzyká
iac Bogu z weso/
łym głosem.
3. Abowiem iest na
wyższy Pan / strászliwy y krol wiel
ki nád wszytka źiemia.
4. Podbiia narody pod nas / á lu/
dźi pod nogi násze.
5. Obrał nam dźiedźictwo násze
chwałe Jákobowe / w ktorym śię ko
cha. Selá.
6. Wstapił Pan z krzykiem / á Pan
z głosem traby.
7. Spiewayćież Pánu śpieway/
ćie / śpiewayćież Krolowi nászemu
śpiewayćie.
8. Abowiem Krolem wszey źiemie
iest Bog / śpiewaćież ile was iest ro
zumnych.
9. Kroluie Bog nád narody / á Bog
śiedźi ná stolicy swey świetey.
10 Kśiażetá narodow zebráli śię á/
by byli ludem Bogá Abrahámowe
go / ábowiem Boże są [A] tarcze źiem/
skie / á on iest zacnie wywyższonym.

[A] Tho iest / Pan Bog sam iest obroná wszythkiey źiemie.

Tome Fran ciszkowi

Psalm

Pſalm 48.

2. Okázuie iáko Pan Bog obdárzył miáſto ſwoie 8. Jeruzálem. 5. Zacnie ie wybawiáiąc od wſzech nieprzyiacioł iego. 10. Pod ktorego figurą wyſtawia dziwne ſzczeście kościołá/ ktory ieſt záchowan pod obroną Bozą.

1. Pieśń pſalmu ſynow
Korego.
2. Wielkić ieſt Pan
y bárzo chwalebny
w mieśćie Bogá ná-
ſzego/ y ná gorze ie-
go świethey.
3. Gorá Syon ktorá ieſth w ſtro-
nách pułnocnych/ á ieſt miáſto kro-
lá wielkiego/ ieſt nadobna kráiná
y kochánie wſzytkiey ziemie.
4. Znácznyć ieſt Bog w pálácoch ie-
go/ iż on ſam ieſt mu obrona.
5. Abowiem oto ſie krolowie ziemie
zgromádzili/ y zeſzli ſie ſpołu.
6. A vyzrawſzy zádziwili ſie/ á zá-
trwożywſzy ſie z trzaſkiem vciekáli.
7. Ogárnął ie ſtrách/ y boleść iáko
niewiáſty rodzacey.
8. Roſproſzyli ſie iáko od wiátru ze
wſchodniego/ ktory rozbiia okręty
z Tárſis.
9. Jákochmy ſłyſzeli/ tákechmy y wi
dzieli w mieśćie Páná záſtepow/ w
mieśćie Bogá náſzego/ gdyż ie Bog
vmocni áż ná wieki. Selá.
10. Oczekáwálichmy Boże miłoſier
dzia twego/ w pośrod kościołá two
iego.
11. Jákie ieſt imię twoie o Boże/ tá-
każ ieſt chwałá twoiá áż do gránic
ziemie/ á práwicá twoiá pełná ieſt
ſpráwiedliwośći.
12. Rozweſeli ſie gorá Syon/ á corki
Judſkie rozráduia ſie dla ſądow
ich.
13. Obtoczćie Syon y obeydźćie ią/ á
obliczćie wieże iey.
14. Mieyćie báczność ná przygrodek
iego/ á ogladayćie pálace iego/ á-
byśćie to opowiedzieli potomſtwu.
15. Abowiem ten Bog ieſt Bogiem
náſzym ná wieki wieczne/ á on nas
poprowádzi poki chmy żywi.

Pſálm 49.

2. Nápomina wſzythki ludzie/ áby ſercá ſwe/ y nádzieie ſwą odwodzili od bogactw 8. Okázuiąc iáko ieſth rzecz prożna vfáć w nich człowiekowi. 13. y 18. Przytym krewkość człowiecza. 16. Naucza ábyſmy wſzytko náſze vfánie pokłádáli w Pánu.

1. Przednieyſzemu nád śpie-
wáki ſynow Korego Pſalm.
2. Słuchaycie te-
go wſzyſcy narodo
wie/ á weźmićie
tho w vſzy ſwoie
wſzyſcy kthorzy
mieſzkáćie ná świe
ćie.
3. Thák wy z poſpolſtwá iáko y wy
zacnieyſzy/ ták bogaty/ iáko j vbogi.
4. Vſthá moie będą opowiadáć má-
drośći/ á ſerce moie vmieiętność roz
myſlać będzie.
5. *Náklonię vchá mego ku przypo
wieśći/ á gadkę moię będę wykłá-
dał przy hárfie.
6. Y przeczżeſie mam bać czáſu nie-
ſzczęśćia/ gdy mię obſtąpi złość pię-
ty moiey.
7. Ci ktorzy vfáią bogáctwam ſwo
im/ á kthorzy ſie chlubią w wielkich
doſtátkách ſwoich.
8. Záden brátá nie okupi/ áni [A] mo
że dáć Bogu okupu zań.
9. Abowiem ieſt drogi odkup duſze
ich/ y nigdy być nie może.
10. Aby miał żyć ná wieki/ á nie ogla
dáć grobu.
11. Abowiem káżdy baczy iáko vmie
ráią mądrzy/ á iáko ſpołu głupi y
ſzaleni giną zoſtháwuiąc inym bo-
gáctwá ſwoie.
12. O tym ieſt myſl ich/ áby domy ich
trwáły ná wieki/ á mieſzkánie ich
ná potomne czáſy/ y dla tegoż názy
wáią ziemie imiony ſwemi.
13. Ale człowiek nie będzie trwał we
czći/ á owſzem będzie [B] podobien by
dletom ktore giną.
14. Tákowa drogá tych ieſtći ſzaleń-
ſtwo/ á potomſtwo ich náſládowáć
będzie vſt a w ich. Selá.
15. Jáko [C] owce będą zágnáni w niſko
śći/ á pożrze ie śmierć/ y będą ſprá-
wiedliwi nád nimi pánowáć [D] rá-
no/ á kſztałt ich vſthánie/ gdy oni z
mieſzkánia ſwoiego wſthąpią do
grobu.
16 A wſzákoż Bog duſzę moię wyku
pi z mocy grobu/ gdy mię przyimie.
Selá.
17. Nie boyże ſie gdy ſie zbogáći czło-
wiek/ á gdy ſie rozmnoży chwałá do
mu iego.

*Pſal.28.v.2. Mát.13.v.35.

[A] Zywot człowie-czy ieſt w ręku Bożych/ iż im ſie ſtáie wedle woley ſwey. A przethoż żadny człowiek nie może go vkroćić áni przedłużyć ſobie.

[B] Dawa znáć/ iż choć ſie ludzie ſtáráią o wieczną pámiątkę żywotá ſwe go ná tym świećie/ á wſzákoż co ſie tycze ſtanu żywothá tego/ thedy mu go nic więcey nie zbywa iedno iáko zwierzętu. A thuć nie máſz żadney zmiánki o żywoćie przyſzłym/ thylko o ſtánie thych kthorzy ſie w świećie kocháią.

[C] To ieſt: będą wpędzeni do owczárniey śmierći/ kedy ſie śmierć będzie karmiłá nimi. W tych słowiech pod podobieńſtwy známionuie iż choćiaż ſą nabogathſzy y wielkiey zacnośći/ przedſie pomrą.

[D] Okázuie czás zupełnego obiawienia gdy Pan przyidzie. A toć ráno będzie gdy przyidzie on dzień oſthátheczny gdyżech my teraz ſą w ćiemnośćiách nocnych.

* Job 27. v. 19.

18. † Abowiem gdy vmrze / nic we-
źmie nic z soba / áni zá nim poydźie
chwałá iego.
19 Gdyż poki żyw iesth zda sie sobie
być szczesliwym / á chwala go gdy
wczasow swych vżywa.
20 Alec on poydźie za potomstwem
oycow swych / á áż ná wieki nie ogla
da swiatłosci.
21. Człowiek gdy iest we czci nie rozu
mie / á podobien iest bydletom kto-
re gina.

Psalm 50.

1. Okázuie zacnosć máiestatu Bożego gdy przyydźie ná sad. 5. A iáko do siebie wszytki narody zbierze przez przepowiedanie Ewánieliey / y iáko sa v niego wdźiecznymi ludźie miłosierni. 8. K temu iż żadne ofiáry v niego nie sa przyiemne. 15. Chybá modlitwá. 23. O wypełnieniu woley iego 2 . R chwaly. 16. Potym háńbi niepobożne choćiaż sie zdobić chca iákaś zwierzchowna swiatoscia.

Pieśń [A] Asáfowá.

A. Then był przednieyszym nád spiewaki obránym od Dawida. A nie maß nic o tym pewnego iesliże the pieśń vczynił sam Asáf / ábo ia od Dawida miat.
B To iest Bog Aniołow ábo krolow.
C Abo obiáśni sie Abowiem v Prorokow często kroć ciás przeszły bywa położon zá przyszły w czym sie nam znaczy wielka pewnosć tego co sie ma stać ná potym iákoby sie też tho iuż wykonáć miáło.
D W thych słowiech niewymowna moc y dobroć Boska wypisuie / gdy bedźie chciał sprawowáć swoy sad.

1. Bog nád [B] Bogi
Pan mowił / y we
zwał wszytkiey źie
mie / od wschodu
słońcá áż do zacho
du iey.
2. Bog ktory iest doskonáley swiátło
ści / [C] obiáśnił sie z Syonu.
3. Przyydźie Bog nász á niezámilczy / [D] ogień przed nim bedźie pożerać / á około niego wzruszy sie wielki wicher.
4. Przyzowie niebá z gory y źiemie /
áby sadźił lud swoy.
5. Zgromádźćież ku mnie swiethe
moie / ktorzy zemna vczynili przymie
rze przy ofierze.
6. Y oznaymiły niebiosá spráwiedli
wosć iego. Abowiem Bog iesth se-
dźia. Selá.
7. Słuchayże ludu moy coć powiem /
zrozumieyże Izraelu gdy sie przećiw
tobie oświadczać bede / ábowiem em
ia iest Bog á Bog twoy.
8. Nie bede ćie karał z ofiar twoich /
áni z ofiar palonych / iż ich przede-
mna záwżdy nie spráwowano.
9. Nie bede brał z domu twego ćiel
cá / áni z obory twey kozłá.
10 Abowiem wsz tki zwierzetá leśne
moie sa / y tysiace zwierzat pásacych
sie po gorách.
11. Znam wszytki ptaki po gorách / y
wszytki zwierzetá polne sa moie.
12 Jesli bede łáknal nie rzekeć nico
to / * abowiem iest moy swiát y wszy
tko co ná nim iest.

* w Psal. 24. v. 1.

13 Y zali bede iadł mieso bykowe? á-
bo pił krew kozłowa?
14. [E] Ofiarny Bogu chwałe / á od-
day nawyzszemu sluby twoie.

E Tuć iest wypisan koniec wszytkich ofiar y Cerymoniy zakonnych / ktory iesliby niebył / thedy sa obrzydłemi przed Bogiem / A w thych słowiech chwaly wzywánia y slubow zámyka wszysthke duchowne ná chwałe Boża kthora należy w prawdźiwey wierze / y w wzywániu czysthym sercem y chući ku posłuszeństhwu Bogu we wszytkich rzeczach

15 Wzywayże mie czásu vtrapienia
á wyrwe ćie / y thák mie vććisz.
16 Ale złośnikowi Bog rzekł / Coż to
bie do tego że ty opowiedasz vstáwy
moie / á bierzesz w vstá twe przymie
rze moie?
17 A ty masz w nienawiśći kárnosć
á słowá moie zárzućiłes w tył zá sie.
18 Widźiszli złodźieia / nátychmiast
znim bieżysz / á bierzesz dźiał z cudzo
łożniki.
19 Vstá twe rospuszczász zá złośćia /
á iezyk twoy plećie zdrády.
20 Zásiadász á mowisz przećiw brá
tu twemu / á vwłaczász ćći synowi
mátki twoiey.
21 Tos czynił / á iam milczał / y dla te
gos mniemał żebym ia był tákowy iá
kos ty / ále ćie bede karał / á przełożeć
to przed oczy twoie.
22 Zrozumieyćież to prosz was wy
kthorzy zápominaćie Bogá / bych
was snadź nie porwał / á nie bedźie
ktoby was wydarł.
23 Kthory mi ofiárnie chwałe / vćći
mie / á temu ktory sie trzyma tey dro
gi / okaże zbáwienie Boże.

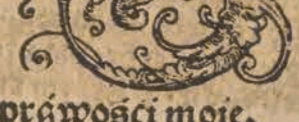
Psalm. 51.

3 Gdy sie dopuścił cudzołostwá z Betsábee / y przyprawiwszy o gárdło Vryaszá / wyznáwa Dawid grzech swoy y prośi o odpuszczenie. 12. A prośi ná pothym o duchá poświecenia. 17. Aby mogł chwalić Paná. 20. Budowánie prawdźiwego Jeruzalem ktore iest kośćiołem. 18. Ktore sa ofiáry iemu wdźieczne.

1. Przednieyszemu nád spie-
waki psalm Dawidow.
2. *Gdy do niego przyszedł Náthan
prorok po onym iáko sie był zszedł z
Betsábee.

* w 2. Sam. 12. v. 1.

3. 


Miłuy sie
nádemna Boże
według miło-
śierdźia twego
á według wiel
kiey litośći two
iey zgładź nie-
práwośći moie.

Omyyże mie

4. Omyyże mie conawiecey odzło-
śći moiey/ á od grzechu moiego o-
czyść mie.
5. (Abowiem ia znam nieprawość
moie/ á grzech moy iest záwżdy prze
demna.
6. Tobiećiem ia sámemu zgrzeszył/
y dopuśćiłem sie złośći przed toba)
* ábyś sie vspráwiedliwił w powie
śćiách twoich/ á oczyśćił w sadźiech
twoich.

* Rzym. 3. v. 4.

7. Otoćiem iest záczet w złośći/ á w
grzechu poczełá mie mátká moiá.
8. Otho sie kochasz w prawdźie we
wnetrzney/ á w skrytośći oznaymi-
łeś mi madrość.
9. Oczyść mie [A] Izopem/ y bede o-
chedożon/ omyiesz mie á nád śnieg
bede wybielon.

A To sie śćiaga do Cerymoniy zakonnych/ o czym pátrz w 3. Mo. kap. 14. y w 4. Mo. 19.

10. Oznaymi mi rádość y wesele/ á po
ćieszą sie kośći me ktoreś pokruszył.
11. Odwroć oblicże twe od grzechow
moich/ á zgładź wszytki niepráwo-
śći moie.
12. Serce czysthe stworz we mnie o
Boże/ á duchá práwego odnow we
wnetrznośćiách moich.
13. Nie odrzucay mie od oblicza two
iego/ á duchá twego świethego nie
odeymuy odemnie.
14. [B] Przywroć mi rádość zbáwienia
twoiego/ á duchem [C] wolnym pode-
przy mie.

B To iest zániechay mie w pokoiu twoim/ ábowiem tho iest wszytko kochánie moie.
C Abo naprzedniey szym ábo też krolewskim/ tho iest/ tákowym ktory przysłuszy krolowi ku spráwowániu ludu iego.

15. Náucze przestepcow drog two-
ich/ áby sie grzesznicy k tobie náwro
ćili.
16. Vczyń mie wolnym z tego mor-
derstwá o Boże/ Boże zbáwienia
moiego/ á tedy iezyk moy bedźie wy
sławiał spráwiedliwość twoie.
17. Pánie otworz wárgi me/ á vstá
moie opowiedáć beda chwałe twa.
18. Abowiem nie żadasz ofiar ktore
bych ia thobie dał/ áni sie kochasz w
palonych ofiárách.
19. Ofiáry Boże sa duch skruszony/
á sercá vniżonego y pokornego nie
wzgárdźisz o Boże.
20 Obchodź że sie łáskáwie z Syo-
nem wedle twoiey dobroći/ á pobu-
duy [D] mury Jerozolimskie.
21. Tedy przyimiesz ofiáry spráwie-
dliwośći/ palone y dobrowolne/ á
nánioſa ná ołtarz twoy ćielcow.

D Mury ktore thu przypomina/ sa słowo Boże y prawdźiwa náuká/ ktoremi sie buduia serca ludzkie ktore bywáia rządzone duchem świetym.

Psalm 52.

3. Hańbi przewrotność Doegowe/ y nych złośnikow. 7. Opowieda vpadek ich. 8. Okázuie co z tad zá pożytek ma y z inymi wiernymi.

1. Przedniey szemu nád śpie-
waki [A] Mászkil Dawidowe.
2. * Gdy Doeg Edomczyk przyszedł
do Saulá oznaymuiac mu y mo-
wiac/ iż Dawid wszedł w dom Achi
melechow.

A O thym pátrz w psálmie 32.
* 1. Sam. 22. v. 9.



3. Rzecżże sie
chlubisz z zło-
śćio mocarzu?
Bozeć miłosier
dźie trwa zá-
wżdy.
4. Iezyk twoy
broi złośći/ á iest iáko ostra brzytwá
obchodząc sie ná zdrádźie.
5. Wiecey sie kochasz w złem niż w
dobrem/ á wiecey w kłamstwie niż
mowić prawde. Selá.
6. Miłuiesz wszytki słowá szkodli-
we/ y powieśći zdradliwe.
7. A też ćie Bog zniszczy do szczedu/
porwie ćie á wydrze z przybythku
twoiego/ y wykorzeni ćie z ziemie ży-
wiacych. Selá.
8. Co widząc spráwiedliwi/ beda sie
bać/ y beda sie náśmiewáć z niego.
9. Onoż masz człowieká/ ktory mo-
cy swey niepokładał w Bogu/ ále v
fáiac w wielkich swych bogáctwach
zmacnia sie w złośći swoiey.
10 Alec ia iestem iáko oliwá zielona
w domu Bożym ábowiemem poło-
żył vfánie swoie w miłosierdźiu Bo-
żym na wieki wieczne.
11. Bede ćie chwalił ná wieki zá tho
coś vczynił/ á bede miał nádźieie w
imieniu twym/ gdyż iest dobre przed
oblicżnośćia wiernych twoich.

Psalm 53.

2 Wypisuie przewrotne przyrodzenie y okrućieństwo/ przytym y karanie wszytkich niewiernikow. 7. Prosi o wybáwienie ludu Bożego. A then psalm podobien iest czternastemu.

1\. Przedniejſzemu nád ſpie=
waki ná Máháloth/ Máſkil
Dawidowe.

2\. MOwi ſzalony w
ſercu ſwym/ iż nie
máſz Bogá/ zepſo=
wáni ſa/ á dopuſz
czáli ſie obrzydłych
złoſći/ áni ieſt kto=
ryby dobrze czynił.
3\. Poyzrał Bog z nieba ná ſyny ludz
kie/ áby vyzrał ieſli ieſt ktory rozum=
ny/ á coby chćiał ſzukáć Bogá.
4\. Alec wſzyſcy odſtapili/ á ſpołu ſie
pokáżili/ tak iż niemáſz kthoryby do
brze czynił áż y do iednego.
5\. Izali nie wiedza wſzyſcy kthorzy
broia złoſći/ iż lud moy pożeráia iá=
koby chleb iedli/ á nie wzywaia Bo
gá?
6\. A przetoż beda ſie lekáć z ſtráchem
thám kedy ſie bać nie trzebá/ abo=
wiem Bog roſproſzył koſći tego kto=
ry ćie obległ/ thyś ie poháńbił/ ábo=
wiem ie Bog wzgárdził.
7\. Y kthoż da z Syonu wybáwienie
Izraelowi? Abowiem gdy Bog przy
wroći lud ſwoy z więzienia/ rozrá=
duie ſie Jakob/ á rozweſeli ſie Iz=
rael.

Pſalm. 54.

3\. Bedac ſćiſnionym od nieprzyiaćioł/ mo=
dli ſie chutliwie áby miał wſpomożenie od
Páná. 6. y 8. czyni dzieki iż ieſt wysłuchan
y wybáwion.

1\. Przedniejſzemu nád ſpie=
waki ná Neginoth/ Máſkil Dá=
widowe.
2\. *Gdy przyſzli Zyfeyczycy á oznáy
mili Saulowi mowiac/ A zaż ſie
Dawid nie v nas kryie?

* W 1. Sám. 23. v. 2. 19. y 26. v. 1.

3\. BOże przez imie
twoie wybaw mie
á przez moc twoie
vczyń mi ſpráwie=
dliwość.
4\. Boże wyſłuchay
modlitwe moie/ á vważ ſłowá vſt
moich.
5\. Abowiem obcy powſtáli przećiw
ko mnie/ á [A] okrutnicy czyháia ná
zdrowie me/ nie máiac Bogá przed
ſoba. Selá.

[A] Tu rozumie Sáulá z pochlebniki iego.

6\. Oto mie Bog podpomaga/ á Pan
ieſt z tymi ktorzy podpieráia zdro=
wia moiego.
7\. On odda złość nieprzyiaćiołom
moim/ zátráćże ie według prawdy
twoiey.
8\. Thedy dobrowolnie bede ofiáro=
wał tobie/ á bede chwalił Pánie i=
mie twoie/ ábowiem dobre ieſt.
9\. Gdyż z káżdego vtrapienia wyr=
wał mie/ á oko moie ogladáło pom=
ſte nád nieprzyiaćioły memi.

Pſalm 55.

2\. Proſi áby był wybáwion od nieprzyiaćioł
ſwoich. 11. Wypiſuie złości ich. 10. y 16. Pro
ſi y groźi im. 17. A vfa w łáſce Bożey iáko
y ini ſpráwiedliwi. A pſalm ten od Dawi=
dá złożony ieſt ná ten czas gdy go prześládo
wał Abſálom ſyn iego/ ábo gdy był w wiel
kim niebeſpieczeńſtwie v Ceille.

1\. Przedniejſzemu nád ſpie=
waki ná [A] Neginoth Máſkil
Dawidowe.
2\. PRzyimi w vſzy
ſwe o Boże modli=
twe moie/ á nie kryy
ſie od proſby mey.
3\. Weyżryż ná mie
á wyſłuchay mie/
gdy ſie vſkarżam w modlitwách/ á
ieſtem ſtrwożon.
4\. Przed wołániem nieprzyiaćielá
y przed vćiſnieniem złośniká/ ábo=
wiem mie zárzucáia kłamſtwem/ á
w popedliwości ſwey przećiwiáia
mi ſie.
5\. A dla tegoż ſerce me boleſne ieſth
we mnie/ á ſtráchy śmierći przypá
dły ná mie.
6\. Boiażń y z drżeniem przyſzłá ná
mie/ á trſogá mie ogárneła.
7\. Y mowiłem/ kthoż mi przypráwi
ſkrzydłá iáko gołebicy/ żebych gdźie
vlećiał/ á odpoczynał?
8\. Otobych dáleko gdźie vćiekł/ á
mieſzkałbych ná puſzczy. Selá.
9\. Poſpieſzyłbych abych ſie wyrwał
od wiátru gwałtownego/ y od [A] na
wáłności.
10\. Zátráćże Pánie á rozdźiel iezyk
ich/ ábowiem ćiem widźiał gwałt á
nieſnaſki w mieśćie.
11\. Kthore ie ogárnuia we dnie y w
nocy [B] po murzech/ á złość y przewro
tność ieſt pośrod iego.

[A] W tych ſłowiech rozumie prześládowánie Saulowe ábo Abſálomowe.

[B] Rzecz poſpolita dobrze poſtánowiona w kthorym kolwiek mieśćie/ ieſliby byłá raz náſpowána/ tedy w niey muſi być zewſzad wielkie zámieſzánie.

12. Doſyć w nim nieprawośći / á
zvlic iego nie vſthawa chytrość y
zdrádá.
13. Abowiem nie moy nieprzyiaćiel żel
żywość mi vczynił/bobych wżdy był
wyćierpiał/áni ten ktory mie miał
w nienawiśći obórzył ſie ná mie / bo
bych ſie wżdy był ſkrył przed nim.
14 Ale ty ktoregom ia ták ważył iá/
ko ſámego ſiebie D, Wodz moy y zná
iomy moy.
15. Ktoremu ſie ia ſpołu wdźiecznie
zwierzał táiemnic moich/ á do do/
mu Bożego chodźiliſmy w towárzy
ſtwie.
16. Niechay śmierć oborzy ſie prze/
ćiwko nim/á niechay żywo z ſtápia
do grobu: Abowiem pełno złośći w
towárzyſtwie ich /y w pośrod ich.
17. Ja thedy záwołam do Bogá/á
Pan mie wybáwi.
18. Z wieczorá/z poránku/y w połud
nie modliłem ſie y vſkarżał/á wyſłu
chał głoſu moiego.
19. Odkupił w pokoiu duſzę moię od
walki ktora byłá przećiwko mnie/
ábowiem ich wiele przeſtawáło ze/
mną.
20 Wyſłucha Pan y vtrapi ie/ábo/
wiem on ſiedźi od początku. Selá.
przethoż w nich żadney odmiány
niemáſz/áni ſie boia Bogá.
21. E Puśćił rękę ſwą ná ty kthorzy
znim żyli w pokoiu y zgwałćił przy/
mierze ſwoie.
22 Łzeyſze ſą ſłowá iego niż máſło/
ále walká ieſt w ſercu iego / ſłowá
iego wdźięcznieyſze ſą niż oliwa/á/
le ſą iáko miecze oſtre.
23 * Włożże brzemię twoie ná Páná/
á on ćie podeprze ánie da ſie ná wie/
ki záchwiać ſpráwiedliwemu.
24 Ale thy Pánie wepchnieſz ie w
dół zginienia/ ábowiem morderze y
zdraycy niedoydą w pośrod wieku
ſwego/ále ia w tobie vfáć będę.

D Wykłádácz Ráb deyſki rozumie to o Achitofelu panu rádnym Dawidowym. O czym ieſt 2. Samu. 15. v. 12.

E Ty słowá mája rozumiáne być o obłudnym przyiaćielu Dawidowym kthory był powodem zbuntowánia przećiwko niemu/ á ktory czáſu pokoiu wzruſzył walkę y złamał wiárę.
* Máth. 6. v. 25. Łukaſz. 12. v. 22. 1. Piotr. 5. v. 7.

Pſalm. 56.

2. Gdy był w nawiętſzem niebeſpieczeńſtwie prośi o wybáwienie. 4. Vfá w obietnicách Pańſkich czáſu vtrapienia. 6 Chytrośći Saulowe y potwarzy pochlebcow iego. 10. Pomſtá ktora Bog czyni nád nieprzyiaćioły iego/y wybáwienie iego/ Przy tym opowieda pilność y praca ktorą Bog ma o nim 11. Iż często kroć doznał rátunku Pańſkiego przethoż ſie nań ſpuſzcza.

13. Oddawa mu ſluby y chwały zá wybáwienie ſwoie.

1. Przednieyſzemu nád śpiewaki ná A Jonath Elem Rechokim/
Dawidowe B Michtám/ gdy go Fi
liſtynowie * poimáli w Geth.
2. Miłuy ſie ná
demną Boże / ábo
wiem ći mie chćiał
pochłanáć czło/
wiek/ walcząc vſtá
wicznie zátłumiá
mie.
3. Chćieli mie połknąć nieprzyiaćie
le moi ná káżdy dźień ábowiem wie
le ieſt walczących przećiwko mnie/
o Nawyżſzy.
4. Ná ten czás gdy ſie obawáć bę/
dę/ w tobie będę vfał.
5. Będę chwalił Bogá dla ſłowá
iego/będę vfał Bogu/ áni ſie báć bę
dę by mi co vczyniło ciało.
6. Ná káżdy czás ſłowá moie bole/
śći mi przydáwáią/á wſzythki myſli
ich ſą przećiwko mnie ná mezłe.
7. Zbieráią ſie y tháią ſie/ y czyháią
ná moy ſlad czekáiąc iákoby mogli
wźiąć zdrowie moie.
8. Mniemáią áby mieli vydż złośćią
ſwoią/o Boże potłumże narody w
popędliwośći.
9. Rozliczyłeś tułánie moie / zbierz
że łzy moie w twe C wiádro / Izaż
nie ſą ſpiſáne w kśięgách twoich?
10 Ile kroć ćię wzywam podáią tył
nieprzyiaćiele moi/ á w tym znam iż
ieſt Bog zá mną.
11. Vfáiąc Bogu będę chwalił obiet
nice iego/ á w Pánu będę ſie chłubił
że ſłowá iego.
12. Vfáiąc Bogu nic ſie nie boię áby
mi co człowiek vczynić miał.
13. Ná mie to należy ábych oddał ſłu
by ſwe Bogu/ á przetoż oddam to/
bie chwały.
14. Abowiemeś wyrwał duſzę moię
od śmierći/tákże nogi moie od vpad
ku/ ábych chodźił przed Bogiem w
świátłośći żywiących.

A Abo iáko niektorzy wykłádáią o gołębicy milczącey ná ſtronie/ tu ktorey ſie Dawid przyrownawa będąc ná mieyſcách dálekich od źiemie świętey ták iáko ſie w tym przednieyſzym Pſálmie nazywa gołębiczką proſząc áby mogł vlecieć od zginienia ná puſzczą.
B O thym pátrz w pſálmie ſzeſtynnaſtym.

C Tym ſpoſobem mowienia okázuie iż Bog w ſpomienie wſzytko czáſu ſwego tym ktorzy przeſláduią wierne iego á nie zapomni ich bez pomſty.

Pſalm. 57.

2. Prośi pokornie z wiárą o rátunek przećiw nieprzyiaćiołom ſwoim/ prágnąc áby chwałá Boża byłá zacnie wywyżſzona wſzędźie. 5. wypiſuie niebeſpieczeńſtwo w ktorym ieſt 8. Potym obiecuie z weſołym vmyſłem wſzędy wysławiáć y chwalić Páná.

Przednieyſze

A Niektorzy mnie máią iż ſię ták pozwaná nieiáka pieśń poſpolita Żydowſka / á niektorzy mnie máią że ty ſłowá Dawid mawiał poſpolicie ćierpiąc vtrapienia od Páná.
* Samu. 22.v.1.y. 24.v.4.

1. Przednieyſzemu nád ſpiewaki[A] Nie zátrácay/Michtám Da-
widowe * kiedy vćiekał przed
Saulem do iáſkinie.

2. ZMiłuy ſię
nádemna Boże
zmiłuy ſię náde
mna/ ábowiem
duſzá moiá vfa
w tobie/á vćie-
kam ſię pod ćień
ſkrzydeł twych áż przeminie [B] złość.

B Abo nieſzcześćia á vtrapienie moie.

3. Będę wołał do Bogá nawyżſze-
go/ do Bogá ktory ſię zemną obcho-
dźi doſkonale.
4. Poſłał z niebá y wybáwił mię/
á dał w pohánbienie ty ktorzy mię
pochłanáć chćieli. Selá. Zeſłał mi
Bog miłoſierdźie y prawdę ſwoię.
5. Duſzá moiá ieſth w pośrodku
lwow/ á mieſzkam miedzy ludźmi
zápálczywemi / ktorych zęby ſą iáko
oſzczepy y ſtrzáły / á ięzyk ich iáko
miecz oſtry.
6. O Boże wywyżſz ſię nád niebio
ſá/á chwałá twoiá niechay będźie
nád wſzytkę źiemię.
7. Poſtáwilić ſieći ſwe ná śćieſz-
kách moich/ná vpadek zdrowia me
go/wykopáli dół przedemną á ſámi
weń wpádli. Selá.
† Pſalm. 108. v.1. 8. † Gotowe ieſt ſerce moie/o Boże
gotowe ieſt ſerce moie/á dla thegoż
będę śpiewał y będę ćię pioſnkámi
ſłáwił.
9. Powſtańże chwało moiá / po-
wſtańcież ſkrzypice y hárfo moiá bo
wiem ia wſtánę ná świtániu.
10 Będęć ię Pánie wyſłáwiał mie-
dzy ludem / á będęć śpiewał mie-
dzy narody.
11. Abowiem miłoſierdźie twoie wy
wyżſzone ieſt áż pod niebioſá/á pra
wdá twa áż pod obłoki.
12. Wywyżſzże ſię o Boże nád niebio
ſá/á niechay będźie chwałá twoiá
nád wſzytką źiemią.

Pſalm 58.

2. Vkarżánie przećiw nieſpráwiedliwo-
śći przewrotnych przełożonych. 4. Ktorych
złość y przewrotność przyrodzona okázuie.
7. Żąda áby byli pokaráni. 12 Vkázuie iá-
ki pożytek z tąd ſpráwiedliwi wźiąć máią.

1. Przednieyſzemu nád śpiewaki/Nie
zátrácay/Michtám Dawidowe.


2. Prawdźi-
wież wy kto-
rzy záſiádaćie
w rádách/ſká
zuiećie ſprá-
wiedliwość?
á wy o ſyno-
wie ludſcy dobrzeli ſądźićie.
3. Lecz wy zmyſlaćie niepráwośći
w ſercu ſwem / á ręce wáſze ważą
nieſpráwiedliwość ná źiemi.
4. Złośnicy wnet ſkoro z żywotá wy
ſtępuią thedy błądzą/ á wnet od ná-
rodzenia ſwego powiedáią kłam-
ſtwo.
5. Máią w ſobie iad podobny iádo
wi wężowemu / ábo iáko áſpidá
głuchego ktory ſobie zátula vſzy.
6. Ktory nie chce ſłucháć głoſu zá-
klináiącego / ábo czárnokſiężniká
kthory ieſt biegłym w ſwoich czá-
rach.
7. Pokruſz że o Boże zęby w vśćiech
ich/á połam Pánie czeluśći lwiąt.
8. Niechayże ſię rozpłyną iáko wo-
dy ćiekące/á gdy wyſtrzeláią ſtrzały
ſwe [A] niechay ſię wnet połamią.

A Proſi áby ich ſtá ránia w niwecz ſię obroćiły.

9. Niech zniſzczeią iáko ſlimák roſpły
wáiący ſię/á iáko mártwy płod nie
chay nie ogladáią ſłońcá.
10 Jáko mięſo ſurowe gdy bywa wy
mowáne z gárncow pierwey niżli
ich ogień doydźie zćiernia/ tákże y o-
ni niech będą porwáni w popędliwo
śći iákoby z iákim wichrem.
11. [B] A ſpráwiedliwy rozweſeli ſię
gdy vzrzy pomſtę /á nogi ſwe omyie
we krwi niepobożnego.
12. A rzecze kāżdy/Záprawdęć ma
pożytek ſpráwiedliwy/á iśćieć ieſt
Bog ktory ſądźi źiemię.

B To ieſt/ſpráwiedliwi kocháią ſię z ſądow Bożych ktore okázuie nád niewierniki.

❖ ❖ ❖

Pſalm 59.

2. Wzywa Bogá przećiwko ſprzyſiężeniu ludźi niepobożnych. 5. A oświadcza ſię iáwnie w ſwoiey niewinnośći. 8. Wypiſuie obyczaie ſprzećiwnikow ſwoich. 14. Opowieda że Bog pomſtę vczyni nád nimi. 17. Vfáiąc iż będźie wybáwion.

1. Przednieyſzemu nád śpie-
waki/ Nie roſpraſzay/ Dawi-
dowe Michtám * gdy poſłał
Saul áby ſtrzeżono domu
iego á zábito gi.

* 1. Sámu. 19. v. 11.

Wyrwi mię



2. yrwi mie
o Boże moy
od nieprzyiá-
ćioł moich / á
wybaw mie od
tych kthorzy
powſtawáią
przećiwko mnie.
3. Wyrwi mie od tych ktorzy broią
nieprawośći / á od ludźi krew wyle-
wáiacych záchoway mie.
4. Abowiem othoczyháią ná duſze
moie / á zebráli ſie przećiwko mnie
mocarze / oprocz przeſtepſtwá me-
go / y oprocz winnośći moiey Pánie.
5. Oprocz złośći moiey zbieżeli ſie / y
ſą gotowi / powſtańże tedy á zaydź
przećiwko mnie / y obácz.
6. Ty tedy Pánie Boże zaſtepow /
Boże Izraelſki ocuć ſie / á náwiedz
wſzytki narody / áni ſie zmiłuy nád
wſzytkimi przeſtepcy złośćiwemi.
Selá.
7. Wráćáiac ſie pod wieczor / á wár-
czą iáko pśi chodząc około miáſtá.
8. Oto mowia vſty ſwemi / á wárgi
ich ſą iáko miecz / abowiem mowią /
A ktoż ieſt coby nas ſłyſzał?
9. Ale ty Pánie náśmieieſz ſie z nich /
náſzydźiſz ſie ze wſzytkich narodow.
10 Tobie moc moie porucze / ábowie
meś ty ieſt Boże obroná moiá.
11. Bog miłośierdźia moiego vprze-
dźi mie / á Bog da mi oglądáć to cze
go żądam nad nieprzyiaćioły memi
12. Nie zábiiayże ich / by ſnadź thego
nie zápomniał lud moy / dopuść ſie
im tuláć przez moc twoie / á złoż ie /
gdyżeś ieſt tarcza náſza Pánie.
13. Dla grzechu vſt ich / y dla ſłowá
warg ich / beda poimáni z hárdośćią
ſwoią dla złorzeczeńſtwá y dla kłam
ſtwá ktore opowiedáią.
14 Wytracże ie w popedliwośći / á
wniwecz obroć / niechayże wiedzą
iż Bog pánuie w Iakobie / y po koń
czynach ziemie. Selá.
15. Y wroca ſie ku wieczorowi / y be-
dą wárczeć iáko pśi chodząc około
miáſtá.
16. Będą ſie tuláć áby ſie [A] náiedli / á
nie [B] náiadſzy ſie poydą ſpáć.
17. A ia bede wyſławiał moc twoie /
y bede ráno wychwalał miłośier-
dźie twoie / gdyżeś był obroná moią
y vćieczka czáſu vćiſku mego.

[A] Tho ieſt / będą chćieć komu záſzkodźić ále nie będą mogli.
[B] Abo ieſli żadośći ſwey nie naſycą / tedy ſzemráć będą.

18. Tobie bede śpiewał o mocy mo-
iá / ábowiemeś ty ieſt Boże obroná
moiá á Bog miłośierdźia moiego.

❖ ❖ ❖

Pſalm. 60.

3. Modli ſie Pánu áby podnieść raczył lud ſwoy ktory vniżył. 8. A przypomina obietnice o Kroleſtwie ſwoim nád Izráelem y nád poſtronnemi. 13. Proſi o rátunek Bogá / vfáiąc w ſámey iego dobroći y mocy.

1. Przedniejſzemu nád ſpie-
waki ná [A] Suſánéduth / Michtám
Dawidowe ku náuce.
2. * Gdy walczył przećiw Mezopo-
támiey / y przećiw Syryánom z So
by / gdy ſie Ioab wroćiwſzy porá-
żił Edomczykow dwánaśćie tyśie-
cy w dolinie Solney.

[A] Ieſt przezwiſko inſtrumentu niewiádomego / á niektorzy to wykłádáią / roża świádectwá.
* 2. Samu. 8. v. 3. y 10. v. 7.
1. Kron. 18. v. 3.



3. Boże od-
rzućiłeś nas y
[B] roſproſzyłeś
nas / rozgnie-
wałeś ſie / á
przetoż ſie ná-
wroć do nas.
4. Zátrząſnąłeś ziemią / y roſzczepi-
łeś ią / náprawże roſpádliny iey boć
ſie chwieie.
5. Srodześ vtrapił lud twoy / á o-
poiłeś nas winem [C] iádowitem.
6. Ałeś dał tym ktorzy ſie ćiebie bo-
ią [D] chorągew ku wywyżſzeniu dla
prawdy twey. Selá.
7. † Aby byli wybáwieni miłośnicy
twoi / wybaw żemie práwicą twoią
á wyſłuchay mie.
8. Bogći mowił ná świetym miey-
ſcu ſwoim / ſkąd ſie ia rozweſele że be
de dźielił [E] Sychem / á rozmierzę do
line Sokot.
9. Moieć ieſt Galáád / y moieć ieſt
Mánáſſe / Efráim ieſt moc głowy
moiey / á Iudá [F] ieſt vſtáwca praw
moich.
10 [G] Moab będźie gárncem vmywá-
nia mego / á ná Edom porzuce bo-
ty moie / á ty Paleſtyno wykrzykay
nádemną.
11. Ktoż mie przywiedźie do mieſtá
obronnego? á kto mie przyprowádźi
áż do Edom?
12. Izali nie ty Boże ktoryś nas był
odrzućił / á nie chodźiłeś Boże przed
woyſki náſzymi.

[B] Zátobliwie wyſtawia długie vtrapienie ktore kośćioł ćierpiał za czáſu Saulowego.
[C] Drudzy wykłádáią winem ktore czyni że wſzythek człowiek zdretwieie.
[D] Tho ieſt dobrą myśl w zwyćięſtwie.
† Pſal. 108. v. 7.
[E] Wymienia niektore częśći ziemie o ktorych ſobie tuſzy że ie poſieść ma / vfáiąc w obietnicy Bożey / á przez thy częśći rozumie ſobie wſzytko Kroleſtwo.
[F] To ieſt będźie ſtolica Krolewſka / ſkąd będą wychodźić wſzythki práwá.
[G] W tych ſłowiech známienuie iż Moabity y Edomczyki ma podbić w wielką niewolą.

13. Dayże nam rátunek w vtrapie-
niu náſzym/ábowiemći ieſt omylny
rátunek ludzki.
14 Zá pomocą Bożą zwiedziemy bi-
twe / á on podepce nieprzyiacioły
náſze.

Pſalm 61.

2. Dawid gdy był prześládowan od nieprzy
iaciół ſwoich/ prośi áby był wybáwion od
thákiego niebeſpieczeńſtwá. 4. Vkázuie iż
byłá wystuchaná prośbá iego y z pretkiem
rátunkiem. 7. Przytym iż Kroleſtwo Kry
ſtuſowe miáło trwáć ná wieki. 9. Czynie-
nie dźiek.

1. Przednieyſzemu nád ſpie-
waki ná Neginath/Dawidow.

2. 
Yſłuchay
Boże wołánia
mego/á obácz
pilnie modlit-
we moie.
3. Od końcá [A]
ziemie bede wo
łał ku tobie gdy ieſt w żáłośći ſerce
moie/wywiedźże mie ná ſkále ktora
ieſt [B] wyżſza niż ia.

[A] Tho ieſt Izráel-
ſkiey/ ábowiem w
ten czás był ná pu
ſzczy/ gdźie był v-
ciekł przed Abſálo
mem.
[B] To ieſt ná miey-
ſcu beſpiecznym /
kedy ia mocą ſwą
wnidź nie moge.

4. Abowiemeś ty był nádźieią mo-
ią/y báſztą mocną przed nieprzyiacie
lem.
5. Bede mieſzkał w Przybytku two
im ná wieki/ vfáiąc pod ćieniem
ſkrzydeł twoich/Selá.
6. Abowiem thy Boże wyſłuchałeś
o com żądał / á dałeś dźiedźictwo
boiącym ſie imienia twego.
7. Przyczyniſz ſowićie dni Krolew
ſkich/ á látá iego będą iáko potom-
ne czáſy.
8. Będźie mieſzkał ná wieki przed Bo
giem/ zgotuyże miłośierdźie y prá-
wde ktoreby go zachowáły.
9. A tákći bede śpiewał imieniowi
twemu ná wieki/ oddawáiąc ſluby
ſwe ná káżdy dźień.

Pſalm.62.

2.7. Przykładem ſwym vkázuie iż mamy v
fáć w Bogu á nie w człowieku ktory ieſt
omylność. 9. Nápomina wſzythkich naro-
dow áby vfáli w Bogu.

1. Przednieyſzemu nád ſpie-
waki [A] Jeduthunowi/Pſalm Da-
widow.

[A] O tym Jeduthu
nie pátrz w Pſal-
mie. 39.

2. 
A ſámym tyl-
ko Bogu przeſta-
wa duſzá moiá/á-
bowiem thylko od
niego ſámego ieſt
wybáwienie moie.
3. Onći ieſt ſam ſkała moiá y wybá-
wieniem moiem/ twirdzá moiá/ iż
bárzo vpáść nie moge.
4. Y dokądże będźiećie zmyſláć złość
przećiw káżdemu/będźiećie wſzyſcy
pozábiiáni/ á będźiećie iáko śćiáná
pochyłá/ y iáko mur wálący ſie.
5. Alec ſie ſpołu rádzą iákoby mie ze
pchneli z ſtanu moiego/ kocháią ſie
w kłamſtwie / á chociaż vſthy bło-
goſłáwią/ále w ſercu ſwym złorze-
czą/Selá.
6. Przeſtańże ty ná ſámym Bogu o
duſzo moiá/ ábowiem od niegoć to
ieſt czego ia oczekawam.
7. Onći ieſt ſkáła moiá y wybáwie-
niem moiem/twirdzá moiá/ á nie zá
chwieie ſie.
8. W Boguć ieſt wybáwienie y chwa
łá moiá/moc moiá y nádźieiá moiá
ieſt w Bogu.
9. Vfayćież w nim o narodowie ná
káżdy czás/ſercá wáſze poruczćie ie
mu / gdyż Bog ieſt nádźieiá náſzá.
Selá.
10 Záiſteć ſynowie ludſcy omylni ſą/
á mocarze thák kłamliwi/iż ieſliby
ie poſpołu włożono ná wage/ tedy
będą lżeyſzemi niż ſámá prożność.
11. Nie vfayćież w krzywdźie áni w
drapieſtwie / á nie podáyćie ſie w
prożność: Jeſliże przybędźie máietno
śći nie przykłádayćież ſercá.
12. Rázći Bog rzekł/ to com ia po [A]
dwá kroć ſłyſzał/iż Bog ieſt mocny.
13. A twoieć ieſt Pánie miłośierdźie/
* ábowiem ty oddawaſz káżdemu
według ſpráwy iego.

[A] To ieſt dweſtokroć

* Mát. 16. v. 27.
Rzym. 2. v. 6.
1. Kor. 3. v. 8.
Gál. 6. v. 5.

Pſalm.63.

2. Dawid gdy był wygnánym/prágnie te
go iákoby ſie wroćic mogł do zgromádze-
nia świete" 6. Oznáymuie iáko ieſt rzecz w
dźieczna y roſkoſzna kto zákuśi dobrotliwo
śći Páńſkiey. 10. Okázuie nieſzcześćie ktore
ma przyść ná iego nieprzyiaćiele. 12. A ſzcze
śćie ktore ták nań iáko y ná káżdego wier-
nego przyść ma.

1. Pſalm Dawidow gdy był
ná [A] puſzczy Judſkiey.

[A] Tác ieſt puſzcza
Zyf / kedy ſie krył
gdy go Saul go-
nił w. 1. Sámu. 23.
v. 14.

O Boże

2. 
Boże ktory
iesteś Bog moy
szukam ćię z po
ránku/á duszá 5.
moiá prágnie
ku tobie/ ćiáło
moie pożądaćie 6.
bie w they ziemi spustoszáłey/ y su-
chey ktora w sobie wody nie ma.
3. Jákom ćię widźiał ná mieyscu 7.
świętym/ ábych oglądał moc twoię
y chwałę twoię.
4. Abowiem dobrotliwość twoiá
lepsza iest niż zdrowie/ a dla tegoż 8.
wárgi moie chwalić ćię będą.
5. Thákći będę błogosłáwił przez
wszytek żywot moy/ á w imię twoię 9.
będę podnosił ręce moie.
6. Duszá moiá násycona iest iáko
tłustośćią y smalcem/ á vsthá moie 10
będą śpiewáć pieśni wesołe.
7. Gdy ná ćię wspominam ná łożu
moim/ á gdy o tobie rozmyślam czu 11.
iąc w nocy.
8. Abowiemeś ty był rátunkiem mo
im/ á iam się rozrádował pod ćie-
niem skrzydeł twych.
9. Duszá moiá przystáłá ku tobie/
á práwica twa podpieráłá mię.
10 Ale ći kthorzy czyháią ná vpadek
dusze moiey/ wnidą w niskośći zie-
mie.
11. Zámordują go mieczem/ á przyy-
dźie w [B] dźiał liszkam.
12. Ale Krol rozráduie się w Bogu/
á będźie się chlubił w nim/ ktory ied
no przezeń [C] przysięga/ ábowiem bę-
dą zátkáne vstá tym ktorzy powie-
dáią kłamstwo.

[B] To iest trupy ich będą podáne ku po żárćiu źwierzętam leśnym.
C Toć iest cząstká chwały Bożey przysięgáć/ Abowiem ták imieniem iego podpieramy prá-wdy.

Psalm. 64.

1. Dawid vćiekszy przed Saulem prośi o rátunek Páński przećiwko pochlebcom y podßczuwáczom. 4. Złość ich. 9. Y przyßłe karánie.

1. Przednieyszemu nád śpie-
wáki/ Psalm Dawidow.
2. 
Wysłuchayże o 4.
Boże głosu moie-
go w modlithwie
moiey/ á od strá- 5.
chu nieprzyiaćiel-
skiego strzeż żywo
tá moiego.
3. Przekriyże mię od skrythey rády
złośnikow/ y od zbuntowánia ludźi
przy nieprawośći stoiących.
4. Ktorzy iáko miecz zostrzyli ięzyk
swoy/ wypuszczáiąc iáko strzały swę
słowá iádowite.
5. Aby z poćiemká postrzelili niewin
nego/ strzeláiąc nań z prętká á nic
się nie boiąc.
6. Vtwirdźili się w swey złey rzeczy/
rozmawiáią iákoby zákryć sidłá: Y
mowią/ Ktoż ie obaczy?
7. O rzeczách przewrotnych názbyt
się bádáią/ y chcą wiedźieć doskoná-
le coby iedno kto rozumem wymy-
ślić mogł.
8. Ale Bog wypuśćił ná nie prętko
strzałę/ á nátychmiast przyszło ka-
ránie ich.
9. Y [A] obroćił się ná nież sámy ięzyk
ich/ á wszyscy z stráchem zućiekáią
widząc ie.
10 Y vlękną się wszyscy ludźie/ á będą
opowiedáć spráwę Bożą/ y vczyn-
ki iego zrozumieią.
11. Ale spráwiedliwy rozweseli się
w Pánu/ y będźie w nim vfał/ á bę-
dą się chlubić wszyscy ktorzy są prá-
wego sercá.

A To iest fałszywe ich obmowy á obrocą się ná ich sámych vpadek.

Psalm. 65.

2. Bog iest godźien chwały dla dobrotliwośći ktorą okázuie ludowi swemu/ y przećiw wßytkiemu stworzeniu/ y ktory mocą swą stworzył wßytko y záchowywa. 10. Y czyni źiemię rodzayną/ nápełniáiąc ią wßytkim dobrem.

1. Przednieyszemu nád śpie-
wáki/ Psalm Dawidow ná kształt
pieśni.
2. 
Obieć słu-
szy chwałá o
Boże w [A] Sy-
onie/ á thobie
oddádzą ślub.
3. Dla thego
iż wysłuchá-
wasz modlitw wszelkiego stworze-
nia przychodzącego do ćiebie.
4. Rzeczy złośćiwe wźięły moc ná-
demną/ á ty będźiesz miłośćiw prze-
wrotnośćiam nászym.
5. Szczęśliwy iest ten ktorego thy
wybierzesz á przyymiesz ku sobie/ á-
by mieszkał w pałacoch twoich/ y bę
dźiem násyceni dobrámi domu twe
go/ ná mieyscu świethem Kośćiołá
twego.

A To iest/ gdy Kośćioł będźie zbudowan.

6. O Boże zbáwienia náſzego ty ſie
nam ozowieſz w ſtráſzliwych cu-
dách twoich z ſpráwiedliwoſcia/ kto
ry ieſteś nádzieia wſzech gránic zie
mie/ y tych kthorzy dáleko mieſzkáia
ná morzu.
7. Kthory zátrzyma gory moca
ſwoia/ á ktory ieſt przepaſan moca.
8. Ktory záwściaga ſzum morſki/
y ſzum nawalności ich/ y wzruſze-
nie narodow.
9. Y lekáia ſie mieſzkáiacy ná grá-
nicách ziemie cudow twoich/ ktore
rozweſelaſz gdy [B] náſthawa zárá
nie y wieczor.

[B] To ieſt dla wſchodzenia Słońcá/ Mieſiacá y inych gwiazd.

10 Náwiedzaſz ziemie/ á gdyś ia wy
ſuſzył/ záſie obficie bogáciſz ia/ ſtru
mień Boży pełen ci ieſt wody/ á thy
ſam gotuieſz zboża ich/ bo ia ták ſprá
wuieſz.
11. Brozdy iey pokrapiaſz/ á odwil-
żaſz zagony iey/ dżdżámi ia odmiek-
czaſz/ á błogosłáwiſz vrodzáiom
iey.
12. Dobrámi twemi przyochedażaſz
látá/ á [C] ściezká twa opływa tłu-
ſtościa.

[C] To ieſt obłok ná ktorym piſmo powieda iż Bog chodźi.

13. Y płynie ná páſtwiſká puſzczey/ á
pagorki okrywáia ſie weſelem.
14 Przykryia ſie polá ſtády owiec/ á
págorki okryia ſie zbożem/ á przetoż
beda [D] wykrzykácy śpiewáć.

[D] To ieſt ludźie/ A tu ieſt podobieńſtwo w ktorym vrodzay wielki zboża znáć dawa.

Pſalm. 66.

2. 8. Wzywa wſzythkich ludźi ku chwale Páńſkiey z ſercem weſołem zá iego zacne ſpráwy. 9. Y zá pokoy ktory trzymał po rozmaithych walkách. 13. Y wyznawa że mu chce czynić dźieki y zacne chwały.

1. Przedniey ſzemu nád ſpie-
waki pieśn Pſálmu.



Iechayże
Bogu wykrzy
ka wſzythká
ziemiá.
2. Spieway-
ćież chwale i-
mieniowi ie-
go/ á vczyńćie mu cześć chwálebna.
3. Rzeczćież Bogu/ O iáko ſa ſtráſzne
ſpráwy twoie/ á dla wielkości mo-
cy twoiey poddádzać ſie w niewola
nieprzyiaciele twoi.
4. Wſzyſcy mieſzkáiacy ná ziemi v-
pádna przed toba/ á beda śpiewáć/
y beda śpiewáć imieniowi twemu.
Selá.
5. Podźćież á ogladayćie ſpráwy Bo
że/ boć ieſt ſtráſzny w ſwey ſpráwie
nád ſyny ludzkimi.
6. Obrocił [A] morze w ziemie ſucha/
á przez [B] rzekę przeſzli po ſuſzy/ y tám
żeſmy ſie weſelili w nim.

[A] Tho ieſt Morze Czerwone.
[B] To ieſt Iordan.

7. W mocy ſwey pánuie ná wieki/
oczy iego vpátruia narody/ á odpor
ni nie wywyżſza ſie. Selá.
8. Błogosławćież narodowie Bo-
gu náſzemu/ á niechay będźie mie-
dzy wámi głośna chwałá iego.
9. On ci ieſt ſam kthory záchował
przy zdrowiu żywot náſz/ á nie do-
puścił ſie poſliznać nodze náſzey.
10 Abowiem eś thy Boże doświád-
czył nas/ á wypłáwiłeś nas iáko plá
wia śrebro.
11. Wwiodłeś nas był w ſieć/ á ści-
ſnałeś biodrá náſze.
12. Przepuściłeś człowieká ná náſze
głowe/ weſzlichmy byli [C] w ogień y
w wode/ áleś thy nas wywiodł ná
mieyſce roſkoſzne.

[C] Tho ieſt w wielkie vtrapienia.

13. Wnide do domu thwego z pa-
lonemi ofiarámi/ á oddam ci ſluby
moie.
14 Tho co iedno ſlubowáły wárgi
moie/ á tho cokolwiek powiedźiáły
vſtá moie/ gdy ná mie przychodźiło
vtrapienie.
15. Bedeć ofiárował ofiáry z tłuſtych
báránow/ á z kádzeniem ſkopy/ y ná
ſpráwuięć wołow y kozłow. Selá.
16. Zeydźćież ſie wy wſzyſcy ktorzy ſie
boićie Bogá/ ſłuchayćież á opowiem
wam co czynił Pan duſzy moiey.
17. Wołałem kniemu vſty ſwemi/ á
on był wywyżſzan iezykiem moim.
18. Bych był myſlił co złego w ſercu
mym/ nie wyſłuchałby mie był Pan.
19. Ale mnie wyſłuchał Bog praw-
dźiwie/ á był pilen głoſu modlitwy
moiey.
20 Niechayże będźie błogosłáwiony
Bog/ ktory nie odrzucił od ſiebie mo
dlitwy moiey/ á nie odiał miłoſier-
dźia ſwego odemnie.

Pſalm. 67.

2. Imieniem wſzytkiego ludu modli ſie áby Pan Bog dał poznánie ſwe wſzytkim mieſzkáiacym ná ziemi. 7. Kthorym żada wſzytkiego ſcześcia.

Przedniey-

1. Przednieyßemu nád ſpie=
waki ná [A] Neginoth / Pſalm ná
kſztalt pieśni.

A O tym pátrz wyżſzey w pſálmie. 6.

2. ZMiluy ſie o
Boże nád námi/y
błogoſłáw nam/
obiaśń że oblicze
twe nád námi/Se
lá.
3. Aby byłá poznáná ná ziemi drogá
twoiá / á po wſzech narodźiech zbá/
wienie twoie.
4. Tedy ćie beda wyſłáwiáć naro/
dowie o Boże/á beda ćie wyſłáwiáć
wſzytcy ludźie.
5. Rozweſela y rozráduia ſie ludźie á
bowiem bedźieſz ſadźił ludźi w ſprá
wiedliwośći/ á narody bedźieſz rza/
dźił ná ziemi/Selá.
6. O Boże beda ćie wyſłáwiáć narodo
wie/á beda ćie wyſławiáli ludźie w/
ſzytcy.
7. Thedy ziemiá wyda owoc ſwoy/
á bedźie nam błogoſłáwił Bog á
Bog náſz.
8. Bedźie nam błogoſłáwił Bog
náſz/á beda ſie go bać wſzytki gráni
ce ziemie.

Pſalm. 68.

2. Dawid po otrzymániu zwyćieztwá nád nieprzyiaćioły czyni dźieki Pánu. 5. 27. Wzywa wßytkich wiernych áby tákże czy/nili. 6. Dobrothliwość Páńſka przećiwko tym ktorzy ſie zdádza być opußczonem. 8. Możne ſpráwy ktore czynił dla ludu ſwe/go/ y dobrodźieyſtwá ktoremi ie obdárzył. 32. Opowieda o kroleſtwie Páná Kryſtu/ſowem y o możnośći iego.

1. Przednieyßemu nád ſpie=
waki pſalm Dawidow ná kſztalt
pieſni.

* w 4. Mo. 10. v. 35.

2. NIechayże po
wſtánie Bog/á ro
ſproſzeni beda nie
przyiaćiele iego/á z
vćiekáia przed nim
ći kthorzy go máia
w nienawiśći.
3. Ty ie roſpadzaſz iáko dym kthory
ſie wniwecz obráca/ á iáko ſie woſk
roſpływa przed ogniem / ták złośni
cy pogina przed oblicznośćia Boża.
4. Ale ſie ſpráwiedliwi rozweſela y
rozráduia przed Bogiem ſkaczac od
rádośći.
5. Spiewaycież Bogu/á śpieway/
ćie imieniowi iego/wywyżſzayćie o/
nego ktory ieźdźi ná obłokach/áro/
zráduyćie ſie przed onym ktorego i/
mie ieſt Pan.
6. Onći ieſt oycem ſierotek y ſedźia
wdow/onći ieſt Bog ktory mieſzka
w przybytku ſwym świetym.
7. Bog [A] ſpráwuie mieſzkánie w do
mu tym ktorzy ſámi byli y wywodźi
wieznie z okow / ále odporni mie/
ſzkáia ná mieyſcu ſpuſtoſzálem.
8. O Boże gdyś ty wychodźił przed
ludem twoim/á gdyś chodźił po pu
ſzczy/Selá.
9. Ziemiá zádrżáłá/á z niebios thez
płynelo przed oblicznośćia Boża/tá
gorá Synái drżáłá przed Bogiem
ktory ieſt Bog Izráelſki.
10 O Boże toćieś obfity deſzcz ſpu/
ſzczal ná dźiedźictwo twoie/ á gdy
było w vtrapieniu tedyś ia ty ochła
dzał.
11. Zgromádzenie twoie mieſzka w
nim/á obfitośćia dobr obdarzaſz ie
Boże dla vbogich.
12. Pan też [B] podał ſłowo tym ktore
oznáymowáły o wielkich zaſtepiech
iego.
13. Krolowie z woyſki z vćiekáli y
odbieżeli/á [C] tá ktora mieſzkáłá w
domu dźieliłá łupy.
14. [D] Byśćie też byli y miedzy kothły
okopćiáłymi/tedy ſie ſtániećie iáko
gołebice máiace bárwe ſrebrna / á
v kthorych ſkrzydłá lśnia ſie iáko
złoto.
15. Gdy Wſzechmocny [E] w niey ro/
ſproſzył Krole/tedy ſie bielałá iáko
śnieg w Sálmon.
16. [F] Gorá Boża ieſt iáko Baſán / á
gorá podnioſła iáko gorá Baſán.
17. [G] Przeczże wyſkákuiećie gory wy
ſokie? abowiemći Bog kocha ſie w
tey gorze áby tám mieſzkał/ á záiſte
pan bedźie tám mieſzkał áż ná wieki
18. Obozu Bożego ieſt dwádźieśćiá
tyſiecy y milony Aniołow á Pan ieſt
miedzy nimi ná mieyſcu naświet/
ſzem iáko ná Synái.
19. † [H] Wſtapiłeś ná wyſokość/á wio
dłeś z ſoba wieznie poimáne/ ná/
brałeś vpominkow miedzy ludźmi/
áby też y vporni mieſzkáli ná miey/
ſcu Páná Bogá.
20 Błogoſłáwiony ieſt Pań ktory v/
ſtáwicznie opátruie nas dobrámi/
á Bog kthory ieſt zbáwieniem ná/
ſzym/Selá.

A To ieſt/ktory nie płodnym dawa obfitość dźiatek.

B To ieſt gdy Pan dał zwyćieſthwo zacne ludowi ſwe mu/tedy chćiał áby niewiáſthy o tym śpiewáły.

C Tu dawa znáć/ iż táka obfitość łupow nieprzyiaćielſkich miáła być / że też y niewiáſty oko to nich zábáwić ſie miáły

D W tym podobieńſtwie dawa znáć/ iż wierni choćiażby też byli w nawiet/ßym vtrapieniu/ y w nawiethßych przygodách/á wßákoż nie beda zniß/czeni / y owßem beda ßczeſliwemi práwie iáko gołe/bice ktorych piorká ſa záwżdy cáłe chedogie á nie pomie/chráne.

E To ieſt /w źiemi Chánáneyſkiey kto ra pan dał ludowi ſwemu.

F To ieſt/Syon.

G Jákoby rzekł/ ſkaczćie poki chce/ćie / álec przedſie Syon bedźie zac/nieyßa niżli wy / á tu táiemnie dáwa zrozumieć przez gore Syon Krole/ſtwo Meſyaßowe to ieſt kośćioł iego kthory doſtoień/ſtwem ſwoim prze wyżßa wßytki zacne zwierzchnośći te go świátá.

† Efez. 4. v. 8.

H Dawid wßytko ſwe zwyćieſthwo przypiſuie Bogu powiedáiac iż on pobrał wieźnie / vłożył dań ná po/gány/co wßythko dźiało ſie przez Dawidá ktory figurował Kryſtuſá/Jáko o tym mowi Páweł świety.

I Tho ieſt / Páncić ſam ieſt ktory wybáwia z oſtátecznego niebeſpieczeńſtwá.

21. Bog ći ieſt Bogiem náſzym ku
zbáwieniu/á[I] dokończenie káżdego
śmierći ieſt od Páná Bogá.
22 A wſzákoż Bog przebije glowe
nieprzyiaciol ſwoich/ á wierzch czu
pryny tego kthory chodźi w grze-
choch ſwych.

K Tho ieſt / wybáwie ie z reku Obrzymow y známienitſzych niebeſpieczeńſtw.

L Znáczy ſtráſzliwá pomſte y porażke ktora Bog miał vczynić nad nieprzyiacielmi ludu ſwego ktora thák wielka miálá być/ iż thez nogi ich we krwi brodźić miáły/á pſi iezyki ſwe w niey máczáć mieli.

23 Pan powiedźiał[K]/ Wywiode ty
ktorzy ſa moi z Baſán/á wyprowá-
dze ie z glebokośći Morſkich.
24 Aby ſie[L] omoczyłá nogá thwoiá
we krwi/á iezyk pſow twoich /aby
też łeptał krew nieprzyiaćielſką.
25 Widźiano ć ſlad thwoy o Boże/
ſlad Bogá moiego y Krolá moiego
ná świetym mieyſcu.
26 Szli w przod śpiewacy/á zá nimi
grácze z inſtrumenty/ á w pośrod-
ku ſzły pánienki biiac ná bebniech.
27 Chwalćież Bogá w zebrániu/ á
Páná wy ktorzy ieſteśćie z narodu
Izráelſkiego.
28 Tamći był Beniámin máluczki
ktory ie opánował/á Kśiażetá Jud
ſkie były moca ich/ Kśiażetá Zabulon
ſkie/y Kśiażetá Nefthalimſkie.
29 Dodał ći Pan mocy tákowey/O
Boże vmocniż że to coś ſpráwił z ná-
mi.
30 Dla kośćiołá twego ktory ieſt w
Jeruzalem/ kedy thobie Krolowie
dáry oddawáć beda.

M Ná tym mieyſcu przez kopienniki y byki z narodow rozumie Kśiażetá y ſpráwce ludzi ktorzy moca pańſka bedac pohołdowáni beda dawáć dań ktora Prorok tu zowie ſztukámi ſrebrá.

N Then wierſz y z thym drugim po nim zámykáia w ſobie powołánie Pogánow pod kroleſtwo Páná Kryſtuſowe.

31. Poraź że poczet[M] kopiennikow/y
mnoſtwo możnych bykow y ćielcow
w narodźiech/aby ſie poddáli w hołd
z ſztukámi ſrebrá /roſproſz że naro
dy ktore ſie kocháia w walkach.
32 [N] Zacne Kśiażetá przyida z Egi-
ptu á z Ethiopiey pośpieſza ſie pod
nośić rak ſwych ku Bogu.
33 Kroleſthwá źiemie śpiewayćież
Bogu/śpiewayćie Pánu/Selá.
34 Temu ktory z dawna ieźdźi ná o-
błokách niebieſkich / boć oto głośno
podawa głos mocy ſwoiey.
35 Podayćież moc Bogu/ Boć nád
Izráelem ieſt zacność iego/á nád o-
błoki moc iego.
36 O Boże iákożeś ty ieſt ſtráſzliwy
od świetych przybytkow thwoich/
Bog ći Izráelſki ieſt kthory dawa
moc y śiły ludowi/ Niechayże bedźie
Bog błogosłáwiony.

Pſalm. 69.

2. Vſkarżánie Dáwidowe gdy był vćiſniony
vtrapieniem. 7. Modli ſie Bogu áby go
wſpomagał y wſzytki ludźi vtrapione. 9.
Przytym iako ſa ći w wielkim pohanbie-
niu ktorzy miłuia kośćioł Boży. 11. Ktorzy
wielka żałość z tego miewáia gdy widza iż
prawdźiwa chwała Boża zátłumiona by-
wa. 14. A ták w vtrapieniu tákowym ma
vćieczke ku Bogu/ modląc ſie áby był wy
báwion. 23. A iżby też iego przeſládowcy
byli wniwecz obroceni. 29. Ażeby też byli
wygłádzeni z Kśiag żywotá. 30. Potym ſo
bie czyniac dobra myſl w vtrapieniu czy-
ni dźieki Pánu. 35. Nápomináiac wſzytko
ſtworzenie áby tákież czyniło. 36. opowiedá
ſzcześćie Kryſtuſowe y kośćiołá iego.

1. Przedniey ſzemu nad śpie-
waki ná [A] Soſánnim Pſalm Da-
widow.

A O tym patrz w Pſálmie. 45.

2. 
Boże záchowaymie abowiem
ći przyſzły[B] wody
áż ku duſzy.

B Przez wody rozumie wſzytki wielkie vtrápienia y przećiwieńſtwá.

3. Zánorzyłem ſie w
przepáśći głebo-
kiey/á niemam ſie gdźie oſtáć/przy-
ſzedłem w głebokośći wod/ á por-
wáły mie ich náwáłnośći.
4. Sprácowałem ſie wołáiac áż mi
gárdło ochrápiało/vſtáły oczy moie
gdym oczekáwał Bogá moiego.
5. Wiecey ieſt tych ktorzy mie máia
w nienáwiśći bez mey przyczyny niż
włoſow ná głowie moiey/ zmocnili
ſie nieprzyiaćiele moi ktorzy mie gu
bia oprocz winnośći moiey/ ták iż
muſze to wracáć czegom nie wydźie
rał.
6. O Boże ty znaſz głupſtwo moie
á wyſtepki moie nie ſa táyne przed
toba.
7. Niechayże nie beda záwſthydáni
we mnie ći ktorzy ćiebie oczekawáia
o Pánie Pánie záſtepow/á niechay
nie beda záſrománi we mnie ći kto-
rzy ćiebie ſzukáia o Boże Izráelſki.
8. Abowiemem dla ćiebie podeymo-
wał pohańbienie/á zelżywość okry
wáła oblicze moie.
9. Stałem ſie iáko obcy v bráciey
moiey/á iáko nieznáiomy v ſynow
mátki moiey.
10 * Abowiem chutliwa miłość do-
mu twego [C] zgryzłá mie/á[†] zelżywo
śći tych ktorzy ćiebie hańbia przypá-
dły ná mie.
11. Płakałem y trapiłem w pośćie du
ſze moie/á [D] tyś mnie był ná pohań
bienie.

* Jan. 2. v. 17.

C Okázuie iż nie o ſwą / ále o Boża krzywde był przeſladowan.

† Rzym. 15. v. 3.

D To ieſt / ieſzcze w wiecſzym wzgárdzeniu był v ludźi.

R holoklem

12. Y oblokłem miáſto ſzáthy wor/ á
bylem v nich przypowieſcia.
13. Mowili przećiwko mnie ći ktho-
rzy ſiedźieli w bránie/ á bylem pioſn
ka v tych kthorzy ſie popili.
14. Ale ia obrácam ku tobie modli-
twe moie o Pánie czáſu twey do-
brey woley/ o Boże wyſluchay że mie
wedlug wielkiego miloſierdźia twe
go/ y dla prawdy zbáwienia twego.
15. Wyrwi mie z blothá ábych w nim
nie zágreznal/ wyrwi mie od thych
kthorzy mie máia w nienawiśći/ y z
glebokośći wod.
16 Niechże mie nie zátapia wezbrá-
nie wod/ á niechay mie nie pożera
glebokość/ y niechay ſtudnia okolo
mnie nie zámyka wierzchu ſwego.
17 Wyſluchayże mie Pánie/ abo-
wiemći ieſt dobre miloſierdźie two-
ie/ weyźryż ná mie wedlug wielkich
litośći twoich.
18. Nie zákrywayże oblicza ſwego
od ſlużebniká twego/ ábowiemćiem
ieſt w vtrapieniu/ poſpieſzże ſie á
wyſluchay mie.
19 Przybliż ſie ku duſzy moiey á wy
kup ia/ á dla nieprzyiaćiol twoich
wybaw mie.
20 Ty ſam znaſz pohánbienie moie/
zelżywość y poſromocenie moie/ á
przed toba ſa wſzyſcy nieprzyiaćie-
le moi.
21. Pohánbienie pokruſzylo ſerce mo
ie/ z czegom byl żáloſćiw/ y oczeka-
walem kthoby ſie mnie rozżalil/ ále
tákiego nie bylo/ ánim nálazl ktoby
mie byl poćieſzyl.
22 Y podáli mi miáſtho pokármu
żolć/ † á w prágnieniu moim nápa-
wáli mie octem.

† Mat. 27. v. 48. Jan 19. v. 28.

23 * Niechayże bedzie ſtol ich ſidlem
przed nimi/ á ſzczeſćie ich niech ſie
im w vpádek obroći.

* Rzym. 11. v. 9.

24 Niechayże ſie záćmia oczy ich áby
niewidźieli/ á biodrá ich niechay ſie
záwżdy roſtrzeſa.
25 Wypuśćże ná nie gniew twoy/ á
niecháy ie ogárnie popedliwość roz
gniewánia twego.
26 § Mieſzkánie ich niechay ſpuſtoſze
ie/ á w przybytkoch ich niechay nikt
nie mieſzka.

§ Dźie. 1. v. 20.

27 Abowiem tego ktoregoś ty porá-
żil przeſládnia/ á o twoich ránnych
rozmawiáia.
28 C Przydayże złość ku zlośći ich/ á
niech nie wchodza ku ſpráwiedliwo
śći twoiey.

C To ieſt/ puść ie zá ich ſwowolnym rozmyslem ná złośnie ich.

29 Niechay beda wygládzeni z kſiag
żywotá/ á niechay nie beda nápiſá-
ni miedzy ſpráwiedliwe.
30 Alećiem ia ieſt vtrapiony y żálo-
ſny/ lecz rátunk twoy o Boże podnie
ſie mie ku gorze.
31. Tedy bede chwalik imie Boże w
pioſnkách/ á zacnie go wyſláwiáć
bede.
32 Co dáleko wdźieczniey Pánu be
dźie niżli wol álbo ćielec ktoremu ro
gi y kopytá odraſtáia.
33 Toć ogladáia pokorni y rozrádu
ia ſie/ á wam ktorzy ſzukaćie Bogá/ o
żywie ſerce wáſze.
34 Abowiem Pan wyſluchawa v-
bogich/ á wieźnimi ſwemi nie gárdźi
35 Niechayże go chwala niebioſá y
źiemia/ morze y wſzythko co ſie ná
nich ruſza.
36 Abowiem Bog záchowa Syon/ y
pobuduie miáſthá Judſkie/ y beda
mieſzkáć/ á wezma źiemie w dźiedźi
ctwo.
37 Y potomſtwo ſlug iego otrzymá-
ia ia dźiedźicznie/ á kthorzy miluia
imie iego/ beda w niey mieſzkáć.



Pſalm. 70.

2. Proſi o pretki ráthunek/ á iżby ſprzećiwnicy iego byli pohánbieni/ á wierni áby ſie rozweſelili.

1. A Przednieyſzemu nád śpiewáki/ Dawidow/ ná wſpominánie.

A Ten pſalm ieſt czaſtká czterdźieſtego pſálmu.



2. Boże poſpieſzże abyś mie wyrwal/ á pokwáp ſie ná ráthunek moy.
B Ći ktorzy
3. czyháia ná duſze moie/ niechayże be
da záwſtydzeni y poſromoceni/ nie-
chay podádza tyl/ y niechay beda po
hánbieni ktorzy mi prágna czego
złego.

B O żadániu pomſty przećiwko nieprzyiaćiolom náſzym/ pátrz w pſálmie 28. v. 4.

4. Niechayże ſie wroca ná zad dla
pohánbienia ſwoiego/ kthorzy mo-
wia/ Ehey/ Ehey.

5. Niechayże sie rozweselay rozrádu-
ia w tobie wszyscy ktorzy cie szuká-
ia/ á niechay mowia záwżdy ci kto-
rzy miluia rátunek twoy/ Niechay
bedźie zacnie wywyższon Bog.
6. Alećiem ia iest nedzny y vtrapio-
ny/ á przetoż o Boże pokwáp sie ná
ráthunek moy/ bowiemes thy iest
wspomożenie moie/ y wybáwićiel
moy/ á dla thegoż Pánie nie omie-
szkaway.

Psalm. 71.

1. y 9. Prośi z wielkiem vfániem y z wiárá o táske Páńską. 5. Ciego wszytkiego doznał po Pánu iescze w młodośći swoiey. 8. Czyni mu dźięki. 14. Y obiecuie mu záwżdy spiewáć. 19. Dla zacnych spraw iego. 20. Y dobrodźieystw ktore dla niego czynił. 10. Vkázuiac gwałt nieprzyiaćioł swoich. 13. Żada áby byli pohánbieni y vpádli.

1. PAnie vfałem
w tobie/ niechayże
nie bede záwsthy-
dzon ná wieki.
2. W spráwiedli-
wośći twey wy-
baw mie y wyrwi mie/ á nákłoń ku
mnie vchá twego y záchoway mie.
3. Ráczże mi być iáko mocna skáłá
do ktoreybych sie záwsze vćiekał/ boś
ty roskazał áby mie strzeżono/ gdyżeś
iest iáko skáła moia/ y moca moia.
4. O Boże moy wyrwiż mie z reki
niepobożnemu/ á z reki przewrotne-
go y gwałtowniká.
5. Abowiemes ty iest oczekawánie
moie Pánie/ thyś sam Pánie vfá-
nie moie ieszcze od młodośći mo-
iey.
6. Tobiećiem iest porucżon wnetħ z
żywotá/ á tyś iest sam kthoryś mie
wytárgnał z wnetrznośći mátki mo-
iey/ y w tobie sie chlubie vsthawicz-
nie.
7. Byłem v wiela iáko w podźiw/ á
wszákożeś ty sam iest mocnym vfá-
niem moiem.
8. Vsta moie niechay beda nápełnio-
ne chwała twa/ y sława twa na ká-
żdy dźień.
9. Nie odmiátuyże mie czásu stáro-
śći/ y gdyby vstałá moc moiá nie o-
pusczay mie.
10 Abowiem nieprzyiaćiele moi mo-
wili przećiwko mnie/ á ci kthorzy
czyháli ná dusze moie zeszli sie spolu
w radę.
11. Mowiac/ opuśćił ći go Bog/ goń-
ćież go á poimayćie/ boć niemász
ktoby go odiał.
12. O Boże nie oddalayże sie odem-
nie/ á pospiesz sie o Boże moy ku rá-
tunkowi memu.
13. Niechayże beda záwsthydzeni/ á
niechay pogina przećiwnicy dusze
moiey/ á ći ktorzy czyháia na moie
złe/ przykryy ie pohánbieniem y sro-
motha.
14 Alec ia záwżdy bede oczekawał
ná ćie/ á thym wiecey bede rozmná-
żał wszytkie chwałe twoie.
15. Vstá moie opowiedáć beda sprá-
wiedliwość twoie/ y wybáwienia
twoie vsthawicznie/ áczkolwiek ich
liczby niewiem.
16 * Bede opowiedał możne spráwy
Páńskie/ Pánie bede wspominał
spráwiedliwość twoie własna.

* Drudzy wykłádáia/ Bede wychodźił ná woyne w możnośći Páńskiey

17. Boże tyś mie ćwiczył od młodo-
śći moiey/ y aż do tąd oznáymowa-
łem cudá twoie.
18. Nie opusczay mie áż do stárośći
y do szedźiwośći o Boże/ áże opo-
wiem możność twa temu narodo-
wi/ á moc twoie wszytkiemu potom-
stwu przyszłemu.
19 Ktemu spráwiedliwość twoie o
Boże ktora sie zacnie wywyższyłá/
gdyżeś czynił rzeczy wielkie o Boże/
y ktoż iest tákowym iáko ty?
20 Kthoryś ná mie przepuśćił wiele
złych trudnośći/ aleś mie záś ożywił
y wyrwał z przepáśći ziemskich.
21. Rozmnożyłeś zacność moie/ á zli-
towawszy sie poćieszyłeś mie.
22 A ia też ćiebie wysłáwiáć bede o
Boże moy przy skrzypicách dla pra-
wdy twoiey/ á bedeć śpiewał przy
hárfie/ o Swiety Izráelski.
23 Rozráduiać sie wárgi moie gdy ć
bede śpiewał/ y duszá moiá ktoraś
wykupił.
24 Nád to iezyk moy rosprawowáć
bedźie przez cały dźień o twey sprá-
wiedliwośći/ ábowiem sa záwsty-
dzeni á sromothnie pohánbieni ći
ktorzy czyháli ná moie nieszcześćie.

Psalm. 72.

1. Pod figurą krolestwá Sálomonowego/ wypisuie przyszłe krolestwo Krystusowe. 8. Y iáko miáło być wzdłuż y ná szerzą. 12. Sprawiedliwość. 13. Moc. 15. Szcześćie. 17. Y trwáłość iego.

Sálomonow

A To ieſt/ o krolestwie iego.

1. ^A Sálomonow.



Ayże o Bo
że krolowi roz
ſadek twoy/ á
twoie ſpráwie
dliwość ſyno
wi krolewſkie"
Aby ſadził
2. lud twoy w ſpráwiedliwości/ á v-
boſtwo twoie z rozſadkiem.
3. Gory przynioſa pokoy ludowi/ á
pagorki ſpráwiedliwość.
4. Będźie czynił ſpráwiedliwość v
bogim z ludu/ a wybáwi vboſtwo/
y pokruſzy potwarce.
5. A poki iedno ſłońce y mieſiac be-
dźie trwáć/ beda ſie bać ćiebie po
wſzytki wieki.
6. Zſtapi iáko deſzcz ná poſieczona
trawe/ á iáko deſzcz pogodny odwil
żaiacy źiemie.
7. Zá iego czáſu zákwitnie ſpráwie
dliwy/ á bedźie wielki pokoy poki
zſtawa mieſiacá.

B To ieſt/ od morza Arábſkiego áż do morzá ktore zowa Mediterráneum.
C To ieſt/ Eufrátes.
D Tho ieſt/ Arábſkich.

8. Bedźie pánował od ^B Morzá do
Morzá/ á od ^C Rzeki áż do kończyn
źiemie.
9. Vpádna przed nim mieſzkáiacy
ná ^D puſzczách/ á nieprzyiáćiele ie-
go beda lizáć źiemie.
10. Krolowie Thárſis z wyſpow przy
nioſa mu dáry/ á krolowie Arábſcy
y Sebá przynioſa dań.
11. Y beda ſie kłániáć przed nim wſzy
ſcy krolowie/ á wſzyſcy narodowie
beda ſłużyć iemu.
12. Abowiem wyrwie vbogiego wo
łáiacego/ y vtrapionego kthory nie
ma rátunku.
13. Zmiłuie ſie nád vbogim y nád
niedoſthátecznym/ á duſze nedzni-
kow wybáwi.
14 Od chytrośći y od gwałtu wyzwo
li duſze ich/ á krew ich bedźie droga
przed oczymá iego.
15. Y bedźie kàżdy żył/ á da mu krol
złotá Arábſkiego/ y bedźie ſie modlił
zá nim vſthawicznie/ á ná káżdy
czás bedźie mu błogoſławił.

E W tych słowiech okázuie ſie obfithe Boſkie błogosłáwieńſtwo.

16 Z ^E iedney garśći pſzenice ktora w
ſieia w źiemie/ y ná wierzchu gor/ zá
ſzumi vrodzay iáko Liban/ á mieſz-
czánie rozkwithna ſie iáko źiolá
polne.
17. Sławá iego bedźie trwáłá ná wie
ki/ á imie iego bedźie poki ſłońcá ſta
wa/ y beda w nim ſobie błogoſłá-
wić wſzyſcy narodowie/ opowiedá
iac go ſzczeſliwym.
18. Błogoſłáwionyć ieſth Pan Bog
Izráelſki/ ktory ſam czyni cudá.
19. Y niech bedźie błogoſłáwiono imie
ſławne iego ná wieki/ á wſzytká źie
miá iego niechay bedźie nápełnioná
chwała iego/ Amen/ Amen.
20 A tuć ieſt koniec modlitwam Da
widá ſyná Izáiego.



Pſalm. 73.

1. Aſáf przykłádem ſwym náucza wierne/ áby ſie nie vnoſili zá ſczeſćiem niepobożnych. 13. Ani ſie thez gorſzyli z rzeczy przećiwnych ktore ſie wiernym przydawáia. 17. Ale áby ſie przypátrowáli ſkrytym ſadom Bożym/ á iżby ćierpliwie oczekawáli końcá tych obudwu ſtanow. 18. 27. Okázuie vpadek y predkie zginienie niepobożnych. 28. A beſpieczna vćieczkę wiernych.

Pſalm Aſáfow.



1. Aiſthec do-
bry ieſth Bog
Izráelczykom/
tym kthorzy ſa
czyſtego ſercá.
2. A co ſie mnie
tknie/ nogi mo-
ie máło ſie nie pochyliły/ á bliſko te-
go było że ſie miał záchwiać chod
moy.
3. Abowiem byłem ruſzon zawiśćia
przećiwko ſzalonym/ gdym widźiał
ſzcześćie niepobożnych.
4. Gdyż prze ^A niedoſtátki nieprzy-
chodza w śmierć/ y owſzem ſa czyr-
ſtwi w mocy ſwey.

A W Zydowſkiem ſtoi zwiaſki.

5. Ludzkiemi prácámi nie ſa obćia-
żeni/ ani bywáia vtrapieni iáko y
ini ludźie.
6. A przethoż ie pychá obtoczyłá iá-
ko łáncuch/ á obłocza ſie w ſzáthy
gwałtu.
7. Wypukły im oczy od tłuſtośći/
á wiecey máia niż ſerce ich pomyſlić
może.

8. Pysznia myśl innym rospráwuiac
o srogiem okrućieństhwie/ á gornie
mowia.

B Tho iest mowia przećiwko Bogu y przećiw ludźiom.

9. B Vstá swe podnoszá áż ku niebu/ á
iezyk ich wszedy zbiega po źiemi.

C Wierni widzac sczeście niepobożnych/ przychyláia sie za nimi/ bedac sámi w vstawicznym trapieniu.

10. A dla thegoż lud iego C obráca sie
tám/ á wody im pełno wyżymáia.

11. Y powiedáia/ iákoż to wżdy Bog
zna? á iáko o tym wie Nawyższy?

12. Otho ći niepobożni szczesliwi zá
wieku swego zbieráia bogáctwá.

13. Záisthećiem ia prożno záchował
czyste serce swe/ á prożnom omył w
niewinnośći rece moie.

14. Bedac vbit ná káżdy dźień/ á ćier-
piac karánie ná káżdy poránek.

D To iest/ mnimáiac iákoby Bog o nich nie miał pracey.

15. A gdym thák sobie rozmyślał/ o-
tom D był ku krzywdźie synom two-
im.

16. A przetoż myśliłem iákoby sie te-
go wywiedźieć/ ále tho było bárzo
trudno na mie.

E Rozmyśláiac tá iemne rady Boże.

17. Ażem E wszedł ná mieysce swiete
Boże/ á obaczyłem dokończenie ich.

18. Záprawdeś ie postáwił ná miey-
scach ślistkich/ á zpychasz ie ná zgi-
nienie.

19. O iákoż prethko przyszli w spu-
stoszenie/ vsthali á zniszczeni sa od
strachow.

F To iest/ zacność ich mocy pámiatke w niwecż obroćisz. Co sie też może rozumieć y o duszy ktora Pan odrzući po zmartwychwstániu.

20 Iáko sen gdy sie ktho ocući/ á thy
Pánie F obraz ich pohánbisz w mie-
śćie.

21. Ale serce moie było zákwászone/ á
gryzły mie wnetrznośći moie.

22 A iam był głupiem y nicem nie
rozumiał/ á byłem iáko bydle przed
toba.

23 A wszákożem ia záwżdy był z to-
ba/ á tyś dźierżał práwa reke moie.

24 Rádá twa prowádźiłeś mie/ á
potymeś mie przyiał vczćiwie.

25 Y kogoż ia mam nád ćie ná nie-
bie? á niechce nád ćie inego mieć ná
źiemi.

26 Vstáło ćiáło y serce moie/ ále iest
Bog moca sercá mego/ y cząstka mo
ia áż ná wieki.

27 Abowiem oto ći ktorzy sie oddá-
láia od ćiebie zgina/ á thy wytrá-
ćisz káżdego odstepuiacego ćiebie.

28 Ale mnie iesth lepiey zostáć przy
Bogu moim/ á przethożem położył
w Pánu Bogu nádźieie moie/ á-
bych opowiedźiał wszytki spráwy
twoie.

Psalm. 74.

1. Vskarżánie ludu wiernego dla wywrocenia chwały y słowa Bożego. 3. y 10. Modli sie z vfániem/ aby rzeczam vpádłym dał pomoc. 11. Przypomináiac zacne spráwy iego. 18. A iżby záwściagnał gwałthowna popedliwość nieprzyiaćielską. 19. Wybáwiáiac z páßczeki ich kośćioł swoy/ y syny swoie.

Máskil Asáfowe.



1. Przeczżeś
o Boże od sie-
bie nas ode-
gnał ná wieki?
á popedliwość
twoiá rospali-
łá sie przećiwko
owieczkam pástwiská twego.

2. Wspomni ná zgromádzenie kto-
regoś sobie zdawná nabył/ y ná ro-
szczke dźiedźictwá twoiego kthoreś
odkupił/ y ná oto te gore Syon ná
ktorey mieszkasz.

3. Pospiesz że sie ku spustoszeniu ná
wieki káżdego nieprzyiaćielá two-
iego/ kthory poborzył mieysce swie-
the.

4. Ryczeli nieprzyiaćiele twoi po-
środ kośćiołow twoich/ á ná znák
tego zostáwili choragwie swoie.

5. A Ten ktory podnosił siekiere swa
ná gesthe drzewá/ był zacnym wy
práwuiac robote známienita.

A To iest/ co przed tym zacni rzemieśnicy byli pobudowáli/ to teras nieprzyiaćiel poborzył

6. Ale teraz siekierámi y młothy po-
społu/ potłukli misthernie roboth y
iego.

7. * Záłożyli ogień ná swietych miey
scách twoich/ á obáliwszy áż ná źie-
mie zgwałćili przybythek imienia
twego.

* w 2. krol. 25. v. 9.

8. Mowili w sercu swoim/ Pobo-
rzymy ie pospołu: Y popalili wszytki
przybytki Boże w źiemi.

9. Nie widźimy cudow nászych/ iuż
dáley niemász Proroká/ áni iest przy
nas kthoryby wiedźiał/ poki to ma
trwáć.

10. Y dokadże o Boże bedźie ćie łżył
przećiwnik? á nieprzyiaćiel bedźie
bluźnił imie twoie áż ná wieki?

11. Przeczże odwodźisz reke twoie y
práwice twoie? nie B chowayże iey
do zánadrz twoich.

B To iest/ áż wytráćisz wszytki nieprzyiaćiele twoie

12. † Ale Bog ktory iest krolem mo-
im zdawná/ ten spráwuie wybawie
nie w pośrod źiemie.

† Luk. 1. v. 70.

13. Tyś w mocy thwoiey rozdźielił
Morze/ á potárłeś głowy wielory/
bow w wodách.
14. Tyś skruszył głowy [C] Lewiátáno
we/ á dałeś go zá [D] pokarm ludowi
ná puszczy mieszkáiącemu.
15. Tyś otworzył zrodło y potoki/
á tyś osuszył rzeki bystre.
16. Twoyći iest dźień y twoiá też iest
noc/ á thyś spráwił światłość y
słońce.
17. Tyś postháwił wszytki gránice
ziemie/ á tyś spráwił láto y źimę.
18. Wspomniż ná to żeć nieprzyiá/
ćiel bluźnił Páná/ á iż lud szalony
lekce poważył imię twoie.
19. Nie podáyże zwierzętom dusze [E]
sinogárlice twoiey/ á zgromadze/
nia vbogich twoich nie zápominay
ná wieki.
20 Wspomni ná przymierze twoie/
ábowiemći [F] wszythki mieszkánia
ćiemne ná ziemi nápełnione są okru
ćieństwá.
21 Niechayże śię nędzniczek od ćie/
bie [G] nie wráca z pohańbieniem/ á/
le vbogi y żebraczek niechay chwali
imię twoie.
22 Powstańże o Boże á rozsądź sprá
wę twą/ wspomni ná pohańbienie
twoie ktore śię dźieie od szalonego ná
káżdy czás.
23 Nie przepominayże głosu nieprzy
iaćioł twoich/ á niechay záwżdy bę
dźie przed tobą krzyk tych ktorzy po
wstáią przećiwko tobie.

C O tym pátrz v Jobá w 40. przez Lewiátáná tu rozumie Fáráoná.
D To iest lud Izráelski kthory śię tu tak po puszczy y pobrał łupy Egiptcyánom.
E Przez tego ptaká rozumie kośćioł dla iego prostoty y szczyrośći.
F Gdy Bog popuśći wodze okrutnikom tedy oni sobie thuszą żeby ich Bog niewidźiał.
G To iest/ gdy śię do ćiebie vćieka niechay nie będźie odrzucon.

Psalm. 75.

1. Wierni chwalą imię Páńskie dla nádźieie ktorą máią o Pánu/ iż on ma raz świat są dźić y vczynić náprawę iego/ ku pohańbieniu niepobożnych/ á ku chwale wiernych. 5. Nápomina złośniki iżby śię hárdźie nie stáwili. 10. A dobrze ku chwale Bożey.

1. Przedniey szemu nád śpie=
waki/ Nie zátrácay/ Psalm Azá/
fowy pieśń.

Wysłáwiáć ćię
2. będźiem o Boże/
wysłáwiáć ćiebę/
dźiem/ ábowiem
blisko iesth imię
twoie/ á ći ktho/
rzy wybáwił będą opowiedáć cudá
twoie.
3. [A] Gdy obaczę czás zámierzony/ te
dy ia będę sądził spráwiedliwie.

A Tu mowi w osobie Bożey/ opowiedáiąc iáko on ma wszytko wpráwić w słuszny porządek czásu náznáczonego.

4. [B] Rozstąpiłá śię ziemiá y wszyscy
mieszkáiący ná niey/ á iam postáno
wił słupy iey/ Selá.
5. Mowiłem szalonym/ Nie szaley/
ćie/ á niepobożnym/ Nie wywyższay
ćie rogu swego.
6. Nie podnośćież śię ku gorze strzą/
sáiąc porożem wászym á nie mowćie
zá tylą szyią.
7. Abowiem áni od Wschodu słoń/
cá/ áni od Zachodu/ áni od [C] Pusz/
czey przychodźi [D] wywyższenie.
8. Abowiem Bog iest sędźią kthory
iednego poniża/ á drugiego wy/
wyższa.
9. [E] Ktorzy Pan w ręku kubek w
ktorym śię czerwieni wino/ á iest pe/
łen zámącenia/ z thegoż nálewa/ á
wszákże drożdże iego wyssą y wypi
ią wszyscy niepobożni ná ziemi.
10 Ale ia będę wysłáwiał ná wieki
śpiewáiąc Bogu Jákobowemu.
11. A pokruszę wszytki porożá niepo
bożnych/ y będą wywyższone mocy
spráwiedliwych.

B To iest/ áczkolwiek przeminie źiemiá/ y mieszkáiący ná niey/ á wszákoż podpárćie ich będźie w Bodze.
C To iest od Południá.
D Jákoby rzec chćiał iż niemász nigdźiey thák żadnego porthu ná źiemi kędyby moc ábo dostoieństwo przedawáno ktore pochodźi od sámego Bogá/ y nápomina áby śię żaden niepodwyższał przećiwko Bogu dla iákiego dostoieństhwá ábo mocy/ gdyż to iest od sámego Bogá.
E W tych słowiech dawa znáć iáką pomstę ma wźiąć Pan z nieprzyiaćioł swoich.

Psalm. 76.

1. Wystawia moc Boską nád ludem iego kthorą okázuie przećiwko nieprzyiaćiołom swoim. 6. Lekce waży mocich. 12. Wszytki wierne nápomina ku wyznániu dobrodzieystw Páńskich.

1. Przedniey szemu nád śpie=
waki ná Neginoth [A] Psalm y pieśń
Azáfowá.

Bog iest zá
2. cny w Judźie
á sławne imię
iego w Izrá/
elu.
3. Przybytek ie
go iest w Sá
lem/ á mieszkánie iego w Syonie.
4. Thámći połamał strzáły y łuk/
tarcz y miecz y walkę/ Selá.
5. Ochędożnieyszy iesteś y strásznie
szy niż [B] gory łupow.
6. Ci ktorzy byli mężnemi podáni są
ná łup/ posnęli twárdym snem/ á
wszyscy ludźie rycerscy strácili moc
w rękách swych.
7. O Boże Jákobow wozy y ieźdni
posnęli ná fukánie twoie.

A Ten psálm złożon iest od niektorego proroká ná pámiąthkę onego sławnego wybáwienia ludu y kośćiołá Bożego od Sennácherybá.
B To iest/ kędy pełno srogich zwierząt.

Tyś iest strá/

8. Tyś ieſt ſtráſzliwym ſam / y ktoż
ſie oſtoi przed thobą gdy ſie zápali
gniew twoy?
9. Dałeś ſie ſłyſzeć [c] ſądem twym z
niebá / á vlekłá ſie ziemiá y vmil-
kłá.

c Rozumie gro-my/ſkąd pochodzi ſtrách ná nieprzyiá-cioły Boże.

10 Gdyś powſtał o Boże ná ſąd á-
byś wybáwił wſzythki pokorne ná
ziemi/Selá.
11. Záiſteć gniew człowieczy obroći
ſie ku twey chwale / á thy záwśćiá-
gnieſz oſtátek gniewow.
12. Slubuyćież á oddawayćie ſluby
Pánu Bogu wáſzemu wſzyſcy kto-
rzy ieſteśćie około niego/ przynośćież
dáry ſtráſzliwemu.
13. Ktory odeymuie duchá Kśiąże-
tam/á ieſt ná poſtrách Krolom ná
ziemi.

Pſalm. 77.

2. Vtrapiony vćiśnieniem y pokuſámi ćięſ-
kiemi czyni ſobie przyſthęp do Páná. 6.
Przypominaiąc dobrodźieyſtwá ktore przed
tym wźiął od niego. 12. Y dziwne ſpráwy
á cudá iego. 20. A to przećiwko ludowi Iz-
ráelſkiemu/vfáiąc dobrotliwośći iego.

1. Przednieyſzemu nád ſpie-
waki ná Iedutun/Pſalm Azáfow.
2. GŁoſem ſwym
wołałem ku Bo-
gu: głoſem ſwym
wołałem ku Bo-
gu / á wyſłuchał
mię.
3. W dźień vtrapienia mego ſzuká-
łem Páná / ráná moiá płynie bez
przeſtánku w nocy/áni ſie chce vćie-
ſzyć duſzá moiá.
4. Wſpomniałem ná Bogá y trwoży-
łem ſobą: Mowiłem/á duch moy był
vćiśnieniem vtrápion/Selá.
5. Zátrzymałeś wczuynośći oczy
moie: Potłumionem ieſt á nie mo-
głem mowić.
6. Tedym ráchował dni od począt-
ku/y látá od wieku.
7. Przypominałem ſobie pieśń mo-
ie / á w nocy rozmyſlałem w ſercu
ſwem/y wywiádowałem ſie w du-
chu moim.
8. Izali mie Pan iuż odpędźi ná wie-
ki/á niebędźie mi iuż chćiał więcey
dobrze czynić?
9. Izali iuż ná wieki vſtánie miło-
ſierdźie iego? á ſłowo iego weźmie
koniec ná wieki?
10 Izali Bog iuż zápomniał áby ſie
zmiłowáć nie miał? Izali zámknął
w gniewie zmiłowánia ſwoie/Selá.
11. Y pomyſlałem/Iużći tho śmierć
moiá/á wſzákożem wſpomniał ná
látá práwice Náywyżſzego.
12. Wſpomniałem ná ſpráwy Páń-
ſkie / á wſpomniałem od począthku
cudá twoie.
13. Y rozmyſláłem o wſzytkich ſprá-
wách twoich/á rozmawiałem o v-
czynkách twoich.
14. O Boże toć ſą święte drogi two-
ie/á ktoryż ieſt ták wielki Bog iáko
ty o Boże?
15. Tyś ieſt Bog ktory czyniſz cudá/
á oznaymiłeś miedzy narody moc
twoię.
16. Możnieś wyſwobodźił lud twoy
ſyny Iákobowe/y Iozefowe/Selá.
17. Oglądáły ćię wody o Boże: Oglą-
dáły ćię wody y vlękły ſie/á wzruſzy-
ły ſie też y przepáśći.
18. Wezbráły wody z obłokow / á ná
powietrzu były gromy y ſtrzáły też
twoie biegáły.
19. Głos gromu twego ná okręgu/á
błyſkało ſie po świećie/wzruſzyłá ſie
y zádrżáłá ziemiá.
20 Ná Morzu drogi twoie / á śćieſz-
ki twoie ná wodách wielkich / á nie
znáczne śćieſzki twe.
21. *Wiodłeś iáko owce lud thwoy * w2.Mo.14.v.22.
przez Moyżeſzá y Aároná.

Pſálm. 78.

1. Nápomina lud áby był poſtuſznym
Bogu. 4. 12. Wylicza zacne ſpráwy ktore
czynił przodkom ich. 8. 56. Ich krnąbrność.
31. 59. Pomſty y karánie nád nimi. 38. 65.
Y iáko potym był nád nimi miłośierny.
67. Efráim ruſzony z doſtoieńſtwá Kro-
lewſkiego. 68. A Iudá obran /zkąd Dá-
wid poſzedł kochánek Páńſki y Páſterz lu-
du iego.

1. Máſkil Azáfowe.
2. SŁuchay ludu
moy zakonu me-
go nákłońćież vſzu
wáſzych ku ſło-
wam vſt moich.
3. *Otworzę vſtá * Pſalm. 49. v. 5.
ſwe ku przypowieśći/á będę wyprá- Math. 13. v. 35.
wował gadki czáſow przeſzłych.
4. Ktorechmy ſłyſzeli y doználi ich
á kthore nam opowiedáli oycowie
náſzy.
5. Nie zátáimy też tego przed ſyny
ich/ktorzy potym przyſzłemu potom-
ſtwu będą

ſtwu będą opowiedáć chwały Pań
ſkie/ moc iego y cudá ktore czynił.
5. Y wzbudził świádectwo w Jako
bie/ á poſtánowił zakon w Izráelu/
† w 5. Mo. 6. v. 7.
† co roſkazał oycom naſzym áby to
oznáymowáli ſynom ſwoim.
6. Aby to wiedzieli potomkowie ich/
á ći ſynowie kthorzy ſie národzili
podroſtſzy/ będą opowiedáć ſynom
ſwoim.
7. Aby pokłádáli nádzieie ſwoie w
Bogu/ á nie zápámiętawáli ſpraw
Bożych ſtrzegąc roſkazánia iego.
8. Aby ſie też nie ſtáli iáko oycowie
ich narodem niewiernym y odpor-
nym/ narodem ſercá nieprawego/ á
ktore[e] duch nie był wiernym Bogu.
A W tym imieniu Efraim o wſzytkich Izráelczykách rozumie/ A oſobliwie tu przypominá Efráimá ktory był powodem odſtąpienia od Bogá/ dawáiąc znáć o Jeroboámie/ zá ktorego ſie rozerwáło kroleſtwo/ á zgwałconá ieſth chwała Boża/ ktoremu ſie poddáło dzieſięcioro pokolenie.
9. Synowie [A] Efráimowi zbroyni
ſtrzeláiący z łuku/ podáli tył czáſu
walki.
10. Nie ſtrzegli przymierza Bożego/
áni chćieli chodźić w zakonie iego.
11. Ale zápomnieli ſpraw iego/ y cu-
dow iego ktore im okázował.
12. Czynił cudá przed oycy ich w źie
mi Egiptſkiey ná polu Zoán.
// w. 2. Mo. 14. v. 21.
13. // Rozdźielił morze y przeprowá-
dźił ie przez nie/ á kazał ſthánąć wo-
dam ná kupie.
♀ w. 2. Mo. 13. v. 21. Pſal. 105. v. 39.
14. ♀ Y prowádźił ie w obłoku przez
dźień/ á przez wſzytkę noc w iáſnym
ogniu.
* w 2. Mo. 17. v. 7. W. 4. Mo. 20. v. 11. 1. Korin. 10. v. 4.
15. * Roſzczepił ſkále ná puſzczy/ á
dał im pićie z przepáśći wielkich.
16. Y wywiodł ſtrumienie z opoki/ á
puśćił wody iáko rzeki.
17. A wſzákoż oni záſię zgrzeſzyli prze
ćiwko iemu/ wzruſzáiąc ku gnie-
wu Nawyżſzego ná puſzczy.
† w 4. Mo. 11. v. 4.
18. † Y kuſili Bogá w ſercu ſwym/
proſząc o pokarm ku ſwey chćiwośći
19. A mowili przećiwko Bogu tymi
ſłowy/ Izali Bog może nam zgoto
wáć ſtoł ná puſzczy?
// w 4. Mo. 20. v. 11.
20 // Oto roſtrąćił opoki y wypłynę-
ły wody/ á ſtrumienie wzbieráły/
Izali też może dáć chleb/ á nágoto-
wáć mięſá ludowi ſwemu?
21. A przetoż Pan ſłyſząc to rozgnie
wał ſie/ á ogień iego zápalił ſie prze-
ćiw Jakobowi/ y wzruſzyłá ſie pope
dliwość iego przećiwko Izráelowi.
22 Iż nie wierzyli Bogu/ á nie vfáli
w wybáwieniu iego.
♀ w. 2. Mo. 16. v. 14. W 4. Mo. 11. v. 7. Mądr. 16. v. 20. Jan. 6. v. 31. 1. Kor. 10. v. 3.
23 Abowiem roſkazał z wierzchu o-
błokom/ á otworzył forthy niebie-
ſkie.
24 ♀ Y puśćił im iáko deſzcz mánnę
ku pokármowi/ á pſzenicę niebieſką
oddał im.
25 Chleb [B] mocarzow iadł człowiek/
á poſłał im pokarm obfity.
B Tho ieſt Aniołow.
♀ w 4. Mo. 11. v. 31.
26 ♀ Abowiem wzbudził wiátr ze-
wſchodni ná niebie/ á przywiodł w
mocy ſwey wiátr z Południa.
27 Y puśćił ná nie iáko proch mięſo/
á iáko piaſek morſki ptáſtwo ſkrzy-
dláſte.
28 Y dał im vpáść w pośrod namio
tow ich/ y około obozu ich.
29 Thedy ſie náiedli y náſyceni ſą
bárzo/ á doſyć ſie ſthało chćiwośći
ich.
30 A ieſzcze nie mieli doſyć w chu-
ći ſwey/ y ieſzcze mieli pokarm w
vśćiech ſwych.
31. Gdy gniew Boży zſtąpił ná nie/
á pomordował co nathuſtſze z nich/
á przednieyſze z Izráelá złożył.
32 W tym wſzytkim ieſzcze zgrzeſzy
li/ y nie wierzyli cudam iego.
33 A przetoż czáſy ich y latá ich prze-
ko wniwecz obroćił.
34 Jeſli ie kiedy mordował wzywá
li go/ y náwrácáli ſie/ á rániuczko
ſzukáli Bogá.
35 Przypomináiąc ſobie iż Bog ieſt
ſkáła ich/ á Bog nawyżſzy odkupi-
ćielem ich.
36 Y nadobnie mowili do niego v-
ſty ſwoimi/ ále ięzykiem ſwym kłá-
máli.
37 Serce ich nie było práwe przed
nim/ á nie byli wiernymi w przy-
mierzu iego.
38 A wſzákoż on iáko miłośierny od
puſzczał im złośći/ á nie zátráćił ich/
y częſtokroć od nich odwrácał gniew
ſwoy/ á nie pobudzał wſzytkiego roz
gniewánia ſwego.
39 Roſpomináiąc ná tho że ſą [C] ćiá-
łem/ á wiátr idący przed ſie/ á nie
wrácáiący ſie.
C Ogląda ſie ná ſtan tego żywotá źiemſkiego/ kthory prędziuchno przebieży iáko wiátr/ á iáko raz przeminie/ iuż ſie więcey nie wráca.
40 Ile kroć wzruſzáli go ku gniewu
ná puſzczy/ á przykrzyli mu ſie ná
mieyſcách puſtych.
41 A częſtokroć ſie odwrácáiąc ku-
ſili Bogá/ zámierzáiąc kres świętę-
mu Izráelſkiemu.
42 Nie pámiętáli ná możność iego
y ná on dźień w kthory ie wywiodł
z vćiśnienia.
43 Ani ná onego ktory okázował cu
dá ſwe w Egiptćie/ á dźiwy ſwe w
kráinie Zoán.

Y obroćił

ℊ w.2.Mo.7.v.20. 44 ℊy obroćił w krew rzeki ich y ſtru
mienie ich aby z nich nie pili.
* w.2.Moi.8.v.6. Pſal.105.v.30. 45 * Puśćił ná nie wielkość much kto
re ie kąſaly/ á żaby ktore ie gubily.
y.24. I w.2.Mo.10.v.13. 46 I Oddał chrząſzczom owoce ich/ á
praca ich ſzáráńczey.
I w2. Mo. 9.v.23. 47 Potłukł gradem winnice ich/ á
plonne figi ich wielkiem gradem.
48 Y potłukł grádem bydlá ich/ á má
iethnośći ich popalił węglem ogni-
ſtem.
49 Puśćił ná nie zápálczywość po-
pedliwośći ſwoiey/ y gniew ſwoy/
ſrogość y vćiśnienie ſpráwą duchow
złych.
50 Wyproſtował śćieżkę gniewo-
wi ſwemu/ y nie záwśćiągnął zdro
wia ich od śmierći/ ale żywot ich zá
ráźił powietrzem.
ℊ w.2.Mo 12.v.29. 51 ℊ Y pobił wſzytki pierworodne w
Egipthćie/ y pierworodztwá mocy
D To ieſt Egiptu/ abowiem Egipt-czykowie poſzli od Cháma. ich w przybytkoch D Cham.
52 * Y wyprowadził lud ſwoy iáko
owieczki/ á wiodł ie iáko ſtado ná
* w.2.Mo.13.v.18. puſzczy.
53 Prowádźił ie w beśpieczeńſtwie
iż ſię nic nie lękáli/ á nieprzyiaćioly
ich okryło morze.
54 Wiodł ie do gránic mieyſcá ſwe-
go świętego/ á ná oto te gorę kto-
rey doſtáłá práwicá iego.
† Jozue.13.7. 55 † Wyrzućił przed nimi pogány/ á
przypadły ná nie ſznury dźiedźic-
twá/ y dał mieſzkánie w przybyt-
koch ich narodowi Izráelſkiemu.
56 A wſzákoż kuſili go/ y przykrzyli
ſię Bogu naywyżſzemu/ á nie ſtrze-
gli świádectwá iego.
57 Odwroćili ſię y przewrothnie ſię
z nim obchodźili iáko oycowie ich/
wywroćili ſię iáko łuk omylny.
58 Y wzruſzyli go ku gniewu ná go-
rach ſwoich/ á báłwany ſwymi wy-
zwáli go ku zapálczywośći.
59 Co ſłyſząc Bog wzruſzył ſię/ y bar
zo wzgárdźił ludem Izráelſkim.
ℊ w.1.Sám.4.v.11 60 ℊ Y dla tego opuśćił przybytek E Sy
E To ſię ná on czas ſtáło gdy byli wźię li ſkrzynię Filiſty-nowie/ á poſtáwili ią w Kośćiele Dá goná Bogá ſwego lo/ y namiot w ktorym mieſzkał mie
dzy ludźmi.
61 Y podał do więźienia moc ſwoię/
á chwałę ſwoię w ręce nieprzyiaćie-
lowi.
62 Podał też pod miecz lud ſwoy/ á
rozgniewał ſię ná dźiedzictwo ſwe.
63 Młodźieńce iego pożárł ogień/ á
pánienki iego nie były w vczćiwośći.
64 Kápłani iego polegli od miecza/
á wdowy ie° nie chodźiły w żáłobie.
65 A wſzakoż ſię Pan ocućił iáko ze
ſnu/ á iáko mocarz wykrzykáiąc pod
piwſzy ſobie.
66 Y poráźił nieprzyiaćioły ſwoie iż
podáli tył/ á podał ie w wieczne po
háńbienie.
67 Wzgárdźił namiot Jozefow/ á
pokolenia Efráimowego nie obrał
68 Obrał ſobie narod Judſki/ y gorę
Syon w ktorey ſię roſkochał.
69 Y pobudował ſobie iáko pálace
wyſokie mieyſce świętę ſwoie/ á iá-
ko źiemię ktorey grunthy záłożył od
wieku.
70 ℊ Y obrał Dawidá ſłużebniká ſwe ℊ w 1.Sám.16.v.12 W.2.Sám.7.v.8.
go/ á wyiął go z obor owczych.
71 A thego ktory páſł owce dorne/
przywiodł k temu * aby páſł Jako- * w.2.Sám.5.v.2.
bá lud iego/ y Izráelá dźiedźictwo
iego.
72 A przetoż on ie chował w ſzczyro-
śći ſercá ſwego/ y w roſtropnośći
rąk ſwych prowádźił ie.

Pſalm.79.

1. Vſkárżánie. 3. Zgwałcenia chwały Bo-
żey / y okrućieńſtwá przećiwko ludowi
iego. 5. Modlitwá o otrzymánie rátunku
y o pomſtę nád nieprzyiaćioły. 8. Z pokor-
nym wyznániem grzechow y z modlitwą
zá nie. 13. Y z czynieniem dźięk.

1. A Pſalm Aſáfow.



Bożetoć pogá- A Ten pſalm vczy nion ieſt dla pomſty ktorą Bog do-puśćił ná lud ſwoy á wſzákoż o thym nie máſz pewney wiádomośći/ ieśli przez Nábuchodo-nozorá ábo przez Antyochá.
ni wthárgnęli w
dźiedźictwo two-
ie/ ſplugáwili ko-
śćioł twoy święty
á ſkłádli Jeruzá-
lem ná kupy rumu
2. Podáli trupy ſłużebnikow two
ich ku pokármu ptakom powietrz-
nym/ á ćiáłá miłośiernych thwoich
źwierzętam źiemſkim.
3. Rozlali krew ich iáko wodę oko-
ło Jeruzálem/ á nie był then coby ie
pogrzebł.
4. Bylichmy w pohááńbieniu v ſą-
śiad náſzych/ śmiechowiſkiem y i-
grzyſkiem v tych ktorzy nam ſą oko-
liczni.
5. Y iużeſz ſię thák Pánie będźieſz
gniewał ná wieki? á popędliwość
twa izali będźie gorzáłá iáko ogień?
6. * Puść że gniew twoy ná pogány * Jerem. 10. v.25.
ktorzy ćiebie nie znáią/ y ná Krole-
ſtwá kthore nie wzywáią imienia
twego.
7. Abowiemći pożárli Jakob/ á mie
ſzkánie iego

ſzkánie iego ſpuſtoſzyli.

† Ezá. 61. v. 9.

8. † Nie wſpominayże Pánie pier-
wſzych złośći/ ále poſpieſz/ á niechay
nas vprzedźi miłoſierdźie twoie/ á-
bowiem ćiechmy ſa bárzo zniſzczeni.

9. Rátuyże nas o Boże zbáwienia
náſzego dla chwały imienia twego/
á wyrwi nas/ y bądź miłośćiw grze
chom náſzym dla imienia twego.

10 Aby ſnadź nierzekli pogáni/ Ke
dyż ieſt Bog ich ? Niechayże będźie
znáczna pomſthá miedzy pogány
przed oczymá náſzymi/ zá krew ſłu
żebnikow twoich ktora wylali.

11. Niechayże przed ćie przyidźie ná-
rzekánie więźniow/ á według mo-
żnośći rámienia twego/ zoſtaw przy
zdrowiu ty co ſa ſkazáni ná śmierć.

12. Oddayże ſąśiádom naſzym po
śiedmi kroć w zánádrá ich/ zá to po-
háńbienie ich kthorem ćie zelżyli o
Pánie.

13. Ale my lud twoy y owce páſtwi-
ſká thwego będźiem ćie wyſłáwiáć
ná wieki/ á ná pothomne czáſy bę-
dźiem opowiedáć chwałę twoię.

Pſalm. 80.

2. 15. Modlitwá zápálczywa ludu wierne-
go. 6. Kthora w ſobie zámyka wyliczánie
ták vćiſkow iáko y ſczęśćia ktoremi Pan
obdarzał pierwſze oyce świete/ A przethoż
prośi o wybáwienie od złych przygod. 9.
Przyrownywa lud Izráelſki y Kośćioł
Páńſki winnicy ſpuſthoſzoney/ á obiecuie
ſtáteczne posłuſzeńſtwo.

1. Przedniejſzemu nád śpie-
waki ná Soſánnim [A] Eduth/
Pſalm Aſáfow.

A To ieſt świádec-
two: Niektorzy to
rozumieią być wo-
dźięczną notę pie-
śni nieiákiey. Ten
pſalm wydan ieſt
ku ſtawie dźieśię-
ćiorgá pokolenia/
gdy ſię rozerwáło
Kroleſtwo Izrá-
elſkie.



2. O Paſterzu
Izráelſki po-
ſłuchayże/ kto
ry prowádźiſz
iáko owieczki
Iozefá/ á thy
kthory śiedźiſz
miedzy Cherubiny okaż twoię iá-
ſność.

3. Wzbudź możność twą przed E-
fráimem/ Beniáminem y Mánáſſe-
ſem/ á przyidź ku wybáwieniu ná-
ſzemu.

4. O Boże przywroć nas/ y oświeć
oblicze twoie/ á będźiem wybáwieni

5. O Pánie Boże záſtępow/ y do-
kądże ſię będźieſz gniewał przećiw
modlitwie ludu twego?

6. Nákarmiłeś ie chlebem z łez/ á ná-
poiłeś ie łzámi nád miárę.

7. Podáłeś nas ná zwádę ſąśiádom
náſzym/ á nieprzyiaćiele náſzy ſzy-
dźili ſobie z nas.

8. O Boże záſthępow przywroćże
nas/ á obiáśń oblicze twoie/ á będźie
my wybáwieni.

9. Przenioſłeś máćicę [B] winną z E-
giptu/ á wyrzućiwſzy pogány wſá-
dźiłeś ią.

B Rozumie lud kto
ry był wywiodł z
Egiptu/ á potym
y w źiemi Chána-
neyſkiey obficie ro
zmnożył.

10 Vchędożyłeś iey mieyſce/ á dałeś
śię iey roſkorzenić thák iż nápełniłá
źiemię.

11. Okrył iey ćień gory/ á gáłązki iey
były iáko Cedry wyſokie.

12. Wypuśćiłá gáłęźi ſwe áż do mo-
rzá/ á látorośli ſwe áż do Rzeki.

13. Przeczżeś tedy [C] rozebrał płothy
iey/ á wyzbieráli ią wſzyſcy kthorzy
iedno ſzli drogą.

C Tu rozumie ſpu-
ſtoſzenie ktore do-
puśćił Bog przez
nieprzyiaćioły lu-
du onego/ karząc
ie y kośćioł ſwoy.

14 Popſował ią leśny [D] wieprz/ á
źwierzętá dźikie wypáſły ią.

D Przez Wieprzá
dźikiego y źwierzę-
thá leśne rozumie
narody pogáńſkie.

15. O Boże záſthępow náwroćże śię
proſzęćię/ poyźrzyż z niebá/ oglą day/
á náwiedź oto tę máćicę.

16. Y winnicę ktorą náſádźiłá práwi
cá twoiá/ y látorośli ktoremeś ſam
dał moc ku chwale twoiey.

17. Otoć ieſt popalona ogniem y wy
rabana/ á ginie od gniewu twego.

18. Ręká twoiá niechay będźie nád
tymi ktoreś wybáwił práwica twa/
y nád ſyny ludzkiemi kthoreś ſobię
zmocnił.

19. Záchowayże nas thedy we zdro-
wiu/ á nie odſthąpiemy od ćiebie/ y
będźiemy wzywáć imienia twego.

20 O Pánie Boże záſthępow przy-
wroćże nas/ á obiáśń oblicze twoie
y będźiem wybáwieni.

Pſalm. 81.

1. Nápominánie ku chwale Páńſkiey. 8. Y
ku roſpámiętywániu dobrodźieyſtw iego.
9. Obietnice o iego obronie y o opiece kto-
rą on ma nád tymi ktorzy ſą posłuſzni ie-
mu. 11. Okázuie iákie nieſzczęśćie pothyka
ty kthorzy nie ſą posłuſzni iemu. 14. A co
ieſt zá ſtáránie iego o zbáwieniu ludzkiem.

A Ieſt przezwiſko
inſtrumentu nie-
iákiego/ ktory był
przenieſion z Gad
miáſtá Filiſtyńſkie
go/ A then Pſalm
śpiewáli przedniey
ſzy Ránthorowie
przythym inſtru-
menćie w świętho
vroczyſte.

1. Przedniejſzemu nád śpie-
waki ná [A] Githyth Pſalm Aſá-
fow.

 Weſelćie



2. Eſelćie ſie w
Bogu kthory ieſt
moca náſza/ wy/
krzykáiac Bogu
Jakobowemu.
3. Zácznićie pieśń
ᴮ biiac ná bebnie przy wdźieczney
hárfie y przy ſkrzypicách.
4. Zátrabćie w trabe ná nowie Mie
ſiacá/ y w dźień náſzego świetá v/
roczyſtego.
5. Abowiem to ieſt poſtánowienie
w Izráelu/á ten ieſt dekret wydány
Bogá Jakobowego.
6. * Założył ie ná ᶜ świádectwo w
Jozef kiedy ᴰ przychodźił do źiemie
Egiptſkiey/ kedym ſłyſzał iezyk kto
regom nie rozumiał.
7. ᴱ Odwiodłem go od brzemion/á
rece iego od robot gárnczárſkich.
8. W cieſzkośći ſwey wzywałeś mie/
y wyrwałem ćie/y ozwałemći ſie ᶠ w
ſkrytośći gromu/ † á doświádcza/
łem ćie v wod Meryba. Selá.
9. Thedym mowił/ Słuchayże lu/
du moy/ oświádczamći ſie przed to
ba/ o Izráelu bedźieſzli mie ſłuchał.
10 ‡ A ieſli nie bedźieſz miał Bogá cu
dzego/ áni ſie bedźieſz kłániał Bogu
poſtronnemu.
11. Tedy ia kthory ieſtem Pan Bog
twoy/ á kthorym ćie wywiodł z źie/
mie Egiptſkiey/ ocz iedno ᴳ otwo/
rzyſz vſtá twoie/ wypełnieć to.
12. Ale lud moy nie był poſłuſzen gło
ſu moiego/á Izráel nie chćiał mi być
powolnym.
13. A przetożem ia dał ie w zátwár/
dzenie ſercá ich/ ⁑ y chodźili zá rádá
mi ſwemi.
14 * O by był lud moy mnie poſłu/
ſznym/ áby był Izráel chodźił dro/
gámi moimi.
15. W krotkiem czáſie pohołdował
bych był nieprzyiaćiele ich/á przećiw
przećiwnikom ich obroćiłbych był
reke moie.
16. Ci kthorzy nie nawidza Páná/
poddáliby ſie im byli/á zoſtáliby by/
li przy nich áż ná wieki.
17. A Bog karmiłby ie obfitośćia zbo
żá/á náſyćiłby z opoki miodem.

ᴮ O vżywániu tych inſtrumentow mu zyki/ iákie ma być w kośćiele Bożym pátrz w Pſálmie 33.v.2.

* w.1.Mo.41.v.25

ᶜ To ieſt/ thák poſtánowił Pán mie dzy wſzem ludem ſwoim/ o kthorem thu rozumie pod tym imieniem Jozefowym/ iż on chował oyce ich w Egiptćie.

ᴰ To ieſt Pan ktory okázował cudá wielkie.

ᴱ Tu okázuie iáko by Bog mowił/ iż on ſam lud ſwoy wybáwił z niewolſtwá/ y od onych ćieſzkich robot ktore muſieli robić w Egiptćie.

ᶠ Tho ieſt/ gdy ſie im w obłoku okázował z grzmieniem.

† w.2.Mo.17.v.6.

‡ w.2.Mo.20.v.3.

ᴳ Tho ieſt/ cokolwiek odemnie żadáć bedźieſz vczynie dla ćiebie.

⁑ Dźiei.14.v.16.

* Báruch.3.v.13.

Pſalm.82.

1. Sztrofuie ſedźie y przełożone. 3. Okázuiac iżkoby miał być vrząd ich. 5. A gdy widźi złeść ich w tákowym záćnym ſtanie ich. 8. Modli ſie Bogu áby on ſam iáko ſpráwiedliwy ſedźia miał ná nie baczenie.

1. Pſalm Aſáfow.



ᴬ Zebrániu
Bogow ſthá/
nał Bog/ á w
poſrzodku ſa/
dźi ᴮ Bogi.
2. Y dokadże
bedźiećie ſa/
dźić nieſpráwiedliwie? á bedźiećie
folgowáć oſobam złoſnikow? Se/
lá.
3. Sadźćie vbogiego/ ſierotke/á czyń
ćie ſpráwiedliwość nedznemu y nie
doſtáteczńemu.
4. * Wyzwolćie ſtrapionego y niedo
ſtátheczńego/ á wyrwićie go z reki
niepobożnym.
5. ᶜ Lecz oni nie wiedza áni rozu/
mieia/ w ćiemnośćiách chodza/ á ᴰ
chwieia ſie wſzytki grunty źiemie.
6. A iam rzekł/ ᴱ Bogowie ieſteśćie
á wy wſzyſcy ſynowie ieſteśćie Na/
wyżſzego.
7. A wſzákoż wy pomrzećie iáko y
ini ludźie/ á vpádniećie iáko ieden
z Kśiażat.
8. Powſtańże Boże ábyś ſadźił źie/
mie/ ábowiem ty poſiedźieſz dźiedźi
cznie wſzytki narody.

ᴬ Tho ieſt w nawyżſzey ſwoiey rádźie.

ᴮ To ieſt przełożone ná vrzędy/ ktore mieyſce y ſam Kryſthus przypomina v Jana. 10. v.35.

* Przyp.24.v.11.

ᶜ Jákoby rzekł/ Prożno ie nápominác/ gdyż ſa w vſtáwiczney nievmieietnośći.

ᴰ To ieſt zá ich nieſpráwiedliwe miſa dy pełno po wſzytkiey źiemi rozruchow y zámieſzánia.

ᴱ Tho ieſt/ Jam was tym przezwiſkiem vczcił/ gdyż wy tu ná źiemi záſiedlíśćie mieyſcá moie.

Pſalm.83.

2. Modli ſie Bogu áby dał rátunek ludowi ſwemu przećiwko ſrogiem á okrutnym ich nieprzyiaćiołom 10. A iżby ie wytráćił y poráźił/ iáko ony ktorzy przed tym powſtáwáli przećiwko niemu.

1. Pieśń y ᴬ Pſalm Aſáfow.



Boże nie v
2. ſtáwayże/ áni
chćiey zámil/
czeć/ áni zá/
niecháway o
Boże.
3. Abowiem/
ći ſie oto burza nieprzyiaćiele twoi/
á ći ktorzy ćie w nienawiśći máia/
podnieſli głowe.

ᴬ Ten Pſalm ieſt złożon zá czáſu Jozáfátá Krolá Judſkiego/ gdy przećiw iemu walczyli Ammonithowie/ Moábitowie y ini narodowie.

Wymyſlili

4. Wymyſlili chytrą ráde przećiw
ludowi twemu / á rádźili ſie prze-
ćiwko tym ktorych ty broniſz.
5. Y mowili / Podźmyż á wytráćmy
ie z narodu ludzkiego / áby nie wſpo
minano wiecey imienia Izráelſkie.
6. Abowiem ći ſpolu w ráde weſzli
iednym vmyſlem / á wźieli miedzy
ſobą przymierze przećiwko tobie.
B To ieſt / ći naro-dowie.
7. B Námioty Edomczykow / Iz-
máelitow / Moábitow / y Agáre-
now.
8. Gebálczycy / Ammonitowie / A-
málechitowie / Filiſtyni / y ći ktorzy
mieſzkáią w Tyrze.
C To ieſt / Ammonithom y Moábitom.
* Sedz. 7. v. 21.
† Sedz. 4. v. 15.
9. Y Aſſur ſtowárzyſzył ſie z nimi / á
przyſzli ná pomoc ſynom C Lotho-
wym. Selá.
10 Vczyńże im ták * iáko Mádyáni
tom / † iáko Syſárze y Iábinowi v
potoku Cyſon.
11. Ktorzy ſą poráżeni w Endor / á
ſtáli ſie iáko gnoy ná źiemi.
D Ten ieſt poráżon przez Gedeoná iáko o tym nápiſano w Sedz. 7. v. 25. y. 8. v. 21.
12. Obchodź ſie z ich hetmány iáko
D z Oreb y Zeb / y Zebee / y Sálmá-
ná ktorzy byli Kśiążęty ich.
13. A mowili / Poſiadźmy mieſzká-
nie Boże.
E To ieſt nie vſtáwicznemi á predko ſie obrácáiącymi iáko koło.
14. O Boże moy vczyńże ie iáko E koło
á iáko źdźbło przed wiátrem.
15. Iáko ogień ktory pali láſy á iáko
płomień ktory roſpala gory.
16. Ták ie ty przeſláduy nawálnoſćią
thwoią / á zátrwoż ie wichrem two
im.
17. Nápełni twarzy ich pohańbie-
niem / áby ſzukáli imienia thwego
Pánie.
18. Niechay będą záwſtydzeni y v-
ſtráſzeni áż ná wieki wieczne / á be-
dąc poſromoceni niechay pogi๊ną.
19. Aby poználi iż ty kthoremu ieſt
imie Pan / ſameś ieſt nawyżſzym
nád wſzytką źiemią.

❖ ❖ ❖

Pſalm. 84.

2. Przypomina ſobie dom Páńſki / prágnąc áby gi oglądał. 9. Y prośi bárzo áby miał wolny przyſtęp do niego. 5. Vkázuie ſzcześćie tych ktorzy w nim mieſzkáią. 13. Y ktorzy ſie ſpuſzczáią ná opieke Bożą.

A O tym pátrz w Pſálmie 8. á then Pſálm złożon ieſt przez Dawidá gdy vciekſzy nie śmiał bywáć w zgromádzeniu świetym.

1. Przednieyſzemu nád ſpie-
waki ná A Githyth / Pſalm ſynow
Korego.

2. PAnie Bo-
że záſthepow /
iákoż ſą wdźie
czne przybytki
twoie?
3. Duſzá moiá
vprzeymie prá
gnie y ſchnie żąda wnidź do pála-
cow Páńſkich / á ſerce moie y ćiáło
moie vdáwa ſie z weſelem ku Bogu
żywemu.
4. Wrobl nálazł ſobie domek / á iá-
ſkołká gniazdo gdźie ſwe dźiathki
chowa / to ieſt ołtarze twoie Pánie
Boże záſtepow / Krolu moy y Boże
moy.
5. O iákoż ſą ſzczeſliwi ktorzy mie-
ſzkáią w domu twoim / á ktorzy ćie
bez przeſtánku chwalą. Selá.
6. O iákoż tho ieſt ſzczeſliwy człe-
wiek ktorego moc położoná ieſt w
tobie / á w ktorego ſercu B ſą drogi
twoie.
B To ieſt / ktorego ſerce gotowe ieſt áby chodźiło zá roſkazániem twoim.
7. Oni ktorzy idą przez doline C Háb-
bachá czynią w niey zrzodłá / á thám
deſzcz nápełnia cyſterny.
C To ieſt oni ktorzy chodzą po mieyſcách ſuchych iáko by po dolinie Hábbachá kopáią ſobie ſtudnie y cyſterny áby wod doſtáli idąc do mieyſcá S. Páńſkiego áby w drodze vlżyli ſobie prágnienia ſwoiego.
8. Y chodzą w gromádźie / áż káżdy
z nich vkaże ſie w Syonie przed Bo
giem.
9. O Pánie Boże záſtepow wyſłu-
chayże modlitwy moiey / á nákłoń v-
chá twego o Boże Iákobow. Selá.
10. Ty Boże ktory ieſteś tarcz náſzá
obacżże á weyzry ná oblicze pomá-
záńcá twoiego.
11. Abowiem lepſzy ieſt ieden dźień
w pałacach twoich / niż ich gdźie in-
dźiey tyśiąc / á wolę być odźwiernym
w domu Bogá moiego / á niżli mieſz
káć w pałacach ludźi niepobożnych.
12. Abowiem Pan Bog ieſt ſłońcem
y tarczą náſzą / á Pan dáie łáſke ſwą
y chwałe nie broniąc wſzego dobrá
tym ktorzy chodzą w niewinnośći.
13. O Pánie záſtepow iákoż ieſt bło-
goſłáwiony człowiek ktory w tobie
vfa.

❖ ❖ ❖

Pſálm. 85.

2. Przekłada dobrotliwość Páńſką przećiw ludowi iego / á prośi go o wybáwienie ſwoie. 8. Y oznáymienie zbáwienia y Kroleſtwá Kryſtuſowego. 12. Kthorego znádźieią czeká że ie ma pewnie otrzymáć.

1. Przednieýszemu nád śpie=
wáki synow Korego [A] Psalm.

[A] Ten Psalm iest złożon ná on czás gdy Antyoch trápił okrutnie lud Żydowski.

2. Rzyiąłeś
Pánie w łáskę
ziemię twoię/
á przywroći=
łeś zwiezienia
Jakobá.
3. Odpuśćiłeś
niepráwość ludu twoiego/á pokry
łeś wszytek grzech ich. Selá.
4. Odiąłeś wszytek gniew twoy/ á
odwiodłeś od zápálczywośći pope
dliwość twoię.
5. O Boże zbáwienia nászego [B] obroć
że sie ku nám/á poprzestań gniewu
twego przećiwko nam.
6. Izali ná wieki będźiesz sie gnie=
wał ná nas? á gniew twoy rośćiá=
gniesz ná potomne czásy?
7. Izali nas znowu nie przywroćisz?
á nie ożywisz nas áby lud twoy ro
zrádował sie w tobie?
8. Okaż nam pánie miłosierdźie two
ie/á day nam wybáwienie twoie.
9. Vsłyszę co będźie mowił Pan
Bog/ábowiem opowie pokoy ludo
wi swemu/á miłośnikom swym áby
sie [C] nie vdawáli zá głupstwem.
10. Záisteć blisko iesth wybáwienie
tym ktorzy sie go boią/przeto iż trwa
chwałá iego w ziemi nászey.
11. [D] Miłosierdźie y prawdá zeydą
sie z sobą / spráwiedliwość y pokoy
pocáłuią sie spolu.
12. [E] Prawdá sie národźi z ziemie/ á
spráwiedliwość wyźrzy z niebá.
13. Abowiem Pan da dobrá swe/ á
źiemiá nászá poda owoc swoy.
14. [F] Spráwiedliwość będźie vprze=
dzáć káżdego/ á zostáwi ná drodze
ślad swoy.

[B] Drudzy to wykłádáią/ Náwroć że nás/ábo przywiedź nas ku sobie.

[C] To iest/áby go więcey nieobrażáli

[D] W thych słowiech okázuie sie osobliwa dobroć y miłosierdźie Boże przećiwko Kośćiołowi iego/ Zámyká thez w sobie proroctwo o przyśćiu Krysthusowym/ kthory sam iest miłosierdźiem ludźiom/ á ktorego krolestwo pełne iesth miłosierdźia/ prawdy y spráwiedliwośći.

[E] To iest/spráwiedliwość y prawdá nápełnią niebo y źiemię/ Abowiem ná źiemi wiárá iest gdy sie spodźiewamy wszego dobrá/ Ale ná niebie iuż niemász nádźieie/ iedno spráwiedliwość/gdy iuż dostąpiemy czegośmy sie spodźiewáli

[F] Tho iest/ káżdy spráwiedliwy będźie w krolestwie Krystusowym ná śláduiąc roskazánia iego.

❖ ❖ ❖

Psalm. 86.

2.11. Modli sie Bogu/áby mogł żyć cnotliwie y bespiecznym być od nieprzyiaćioł swoich. 5. Przypomina osobliwe dobrodźieystwá ktore brał od niego. 12. Zá ktore mu czyni dźięki wdźięczne.

1. Modlitwá Dawidowá.

NAkłoń Pánie
ku mnie vchá twe
go/ á wysłuchay
mię/ábowiem v=
bogi y niedostáte=
czny ia iestem.
2. Strzeżże dusze moiey/ábowiemem
iest miłosierny/Záchowayże o Boże
moy sługę twego vfáiącego w tobie
3. Zmiłuy sie nádemną Pánie/ábo=
wiem ku thobie wołam ná káżdy
dźień.
4. Rozwesel dusze służebniká twe=
go/ ábowiem ku tobie o Pánie pod=
noszę dusze moię.
5. *Gdyżeś ty iest Pánie dobrym/ćier * Joel.2.v.13.
pliwym/y wielce miłosiernym/tym
wszytkim ktorzy wzywáią ćiebie.
6. Wysłuchayże Pánie modlitwy
moiey/á wysłuchay pilnie głosu pro
śby moiey.
7. Wzywam ćię czásu vtrapienia
mego/ bo ty mnie wysłucháwasz.
8. Żaden nie iest miedzy Bogi iáko
ty o Pánie/ á żaden nie zrowna z
spráwámi twemi.
9. Wszyscy narodowie ktoreś thy
stworzył zbieżą sie/ á vpádną przed
tobą Pánie chwaląc imię twoie.
10. Abowiemeś ty iest wielki/á Bog
ktory sam czynisz cudá.
11. Náuczże mię Pánie drogi two=
iey/ábych chodźił w prawdźie two=
iey/ á przywiedź serce moie ku boiáź
ni imienia twego.
12. Będę ćię chwalił Pánie Boże moy
ze wszytkiego sercá moiego/ á będę
ná wieki wysławiał imię twoie.
13. Abowiem miłosierdźie twoie wiel
kie iest nádemną/á tyś wyrwał du
szę moię z dołu głębokiego.
14. O Boże toć hárdźi powstáli prze
ćiwko mnie/á zgromádzenie okrut
ników czyháli ná zdrowie moie/nie
przekłádáiąc ćię przed swe oczy.
15. † Ale ty Pánie iesteś Bog miło= † w 2. Mo.34.v.6.
sierny/łáskáwy/y nierychły ku gnie
wu wielce miłosierny y prawdźiwy.
16. Weyźrzysz ná mię á zlituy sie
mnie/dayże moc twą służebnikowi
twemu/á záchoway syná służebni=
ce twoiey.
17. Okaż mi znák dobrotliwośći two
iey/áby obaczyli ći ktorzy mię máią
w nienawiśći/á iżby byli záwstydze
ni gdy ty mnie rátuiesz y poćieszysz
moy Pánie.

Psalm

Pſalm. 87.

1. Wystawia zacność kośćiołá w podo- bieńſtwie gory Syon/ iż tam Pan ieſt obli cżnośćią ſwoią/ á iż ſie thám dźieie chwałá iego. 4. Rozrodzenie thegoż kośćiołá zá po- wołániem pogánow. 5. Rádośći iego.

A Ten pſálm ieſth złożon/ gdy lud Jźráelſki był przywrocon zwieźienia Bábilońſkiego/ A przethoż prorok do dawa ſercá Kośćiołowi/ okázuiąc táſke Bożą przećiwko niemu.

1. A Pſalm Synow Korego y
pieśń.



Fundámen
ty B iego ſą ná
gorách świe-
tych.
2. Vmiłował
Pan brany Si
ońſkie/ więcey
niżli wſzytki przybytki Jakobowe.
3. Sławne o tobie rzeczy powiedá-
ia/ o miáſto Boże. Selá.
4. Wſpomnie ná C Egipt y ná Bá-
bilon miedzy tymi ktorzy mie znáią/
y ná ziemie Filiſtyńſką/ ná Tyr/ y
na Ethyopią/ D iákoby ſie tám kto
z nich miał vrodźić.
5. A o Syonie będą powiedáć/ Wie
le ſie ich tám národźiło/ á ſam N[illegible]
wyżſzy vgruntuie ią.
6. Gdy Pan będźie popiſował lud/
tedy ie oblicży/ iákoby ſie tám káżdy
z nich E narodźić miał. Selá.
7. A F śpiewacy iáko trebácże/ y
wſzytki też G źrodłá moie ſą w tobie.

B To ieſt/ kośćiołá Jerozolimſkiego.

C Tu okázuie iż Egiptcyánie/ Bábilońcżycy/ Filiſtyni Tyryicżycy/ Ethyopczycy/ y ine narody okolicżne z nieprzyiaćioł ludu Jźráelſkiego/ mieli być przyiaćieni miedzy lud Boży/ á iż ſie mieli zſtháć ſpołecżnymi mieſzczány miáſthá tego/ to ieſt kośćiołá świetego.

D W tych słowiech dawa znáć o niero zerwánym złącżeniu tych narodow z ludem Bożym/ kthorzy dla wiáry w Kryſthá Páná práwie iák iednym narodem zſtáć ſie mieli.

E To ieſt własnie/ iáko z ludu mego.

F To ieſt/ wſzyſcy muzykowie będą ćiebie chwalić.

G To ieſt/ práwie z sercá będą obfitowáły chwały y ſtawy Páńſkie.

Pſalm. 88.

2. Modlitwá z wielkiem vſkarżániem nie ktorego człowieká vtrapionego ktory ſie zda być od Bogá y od ludźi opuſzcżonym/ okázuiąc iż prawdźiwa chwałá należy ná żywe a nie ná vmárłe.

1. Pieśń á pſalm ſynow Kore
go/ Przedniey ſzemu nád śpiewaki
ná A Máhalát ku śpiewániu/ Má
ſkil Hemáná Ezráhity.

A O thym pátrz w pſálmie 53. á then pſalm złożył Heman Ezráhitczyk o ktorym przypomina hiſtoria w 1. kśie. krol. 4. v. 31.



2. Pánie Boże zbá
wienia mego/ we
dnie y w nocy wo-
łam przed toba.
3. Niechayże przed
ćie przyidźie modlitwá moiá/ á ná-
kłoń vchá twoiego ku wołániu me-
mu.
Abowiem duſzá moiá pełná ieſt
4. nieſzcżeśćia/ á żywot moy przyſzedł
áż do grobu.
5. Jeſtem policżon miedzy ty ktorzy
wſtepuią w doł/ á byłem iáko człó-
wiek ktory niemá mocy.
6. Y byłem podan miedzy vmárłe/ á
iáko miedzy zábithe kthorzy leżą w
grobiech/ á ktorych niemáſz w pá-
mięći/ y ktorzy B wypádli z reki twey.
7. Wrzućiłeś mie w doł głeboki ná
mieyſcá ćiemne y w przepáśći.
8. Záſtánowił ſie gniew twoy ná-
demną/ á vtrapiłeś mie wſzytkimi
nawálnośćiámi twemi. Selá.
9. Oddaliłeś odemnie znáiome mo
ie/ á dałeś mie im w obrzydzenie/
zámknionem ieſth iż iuż wyniść nie
moge.
10 Oko moie zemdláło w vtrapie-
niu/ o Pánie wzywam ćie ná káżdy
cżás podnoſząc ku tobie rece moie.
11. C Jzali przed vmárłym cudá czy-
nić będźieſz? izali vmárli powſtáną
áby ćiebie chwalili? Selá.
12. Jzali w D grobie będą opowiedáć
miłośierdźie twoie/ á prawde twą
w zginieniu?
13. Jzali poznáią w ćiemnośćiách cu
dá twoie? á ſpráwiedliwość twoie
w źiemi zápámietánia?
14. Ale ia Pánie wołam ku tobie/ á
modlitwá moiá vprzedźi ćie ránıu-
chno.
15. Y przecżże Pánie odpádzaſz du-
ſze moie? á zákrywaſz przedemną o-
blicże ſwoie?
16 Vbogićiem ia ieſt y niedoſtátecż
ny od młodośći/ odnośiłem ná ſobie
ſtráchy twoie/ á przedſie záwżdy wá
tpie o ſobie.
17 Przyſzły ná mie rozgniewánia
twoie/ á ſtráchy thwoie zátráćiły
mie.
18. Ogárnowáły mie vſtáwicżnie iá
ko wody/ á wſzytki mie obtocżyły.
19 Oddaliłeś odemnie przyiaćielá y
towárzyſzá/ á znáiomi moi pokryli
ſie przedemną.

B To ieſt/ z ktorych ześ zdiął opiekę twoie.

C Jákoby rzekł/ Jeſliże ſie nie poſpieſzyſz o Pánie Boże tedy mie nie záſtánieſz/ á potrzebá będźie ábyś cudá cżynił ieſliż mie chceſz ratowáć.

D Nie rozumie áby vmárli mieli wiecżnie zginąć/ ále dawa znáć iż nie wcżás bywa rátunek/ kiedy człowiek vmrze.

Pſalm. 89.

2. Wysławia moc y dobrotliwość Páńſką. 4. 21. A naprzod przymierze z Dawidem poſtanowione/ potym przez Kryſtuſá vtwierdzone. 9. Przypomina iego zacne ſpráwy/ obrone y záchowánie kroleſthwá iego. 39. A vſkarża ſie iże ieſth od nieprzyiaćioł zborzony. 47. Modli ſie Bogu áby mu dał vlżenie/ á to nieſzcżeśćie áby obroćił ná nieprzyiaćioły iego.

Máſkil A Ethaná Ezráhithy.

A Składácż thego pſálmu był Ethán człowiek mądry/ o ktorym przypomina hiſtoria 1. Krol. 4. v. 38.

2.  Páńſkich 18. Abowiemeś ty ieſt chwałá mocy
dobrothliwo- ich/ á w twoiey woli wywyżſzáią ſie
śćiach ná wie- mocy náſze.
ki ſpiewáć be- 19 Abowiem Pan ieſt tarczą náſzą/
de/ á ná cżáſy á Krol náſz ieſt ſwietego Izráel-
potomne vſty ſkiego.
ſwoimi oznáy 20 Tedyś mowił w widzeniu do [E] mi-
mowáć bede prawde twą. łośniká twego/ á powiedáłeś iżeś
3. Abowiememem mowił/ Miłośier- ratunek twoy położył ná mocarzu/
dźie twoie ná wieki vtwierdzone be- á wywyżſzyłeś wybránego z ludu.
dźie/ á prawde twą vtwierdźiłeś ná 21. * Nálazłem ſobie Dawidá ſługe
niebie. mego/ á pomázałem go oleiem moim
4. [B] Poſtánowiłem przymierze z wy- ſwietym.
bránym moim/ á przyśiągłem Da- 22 Ktorego ia vmocnie reką ſwą/ á
widowi ſłużebnikowi memu. vtwierdze rámieniem moim.
5. * Zmocnie áż ná wieki pothom- 23 Nie zmocni mu ſie nieprzyiaćiel/
ſtwo twoie/ á ſtolice twoie zbuduie áni go vtrapi złośnik.
ná wieczne cżáſy. Selá. 24 Y owſzem pokruſze przed nim ie-
6. Wyſławiáią niebioſá cudá two- go przećiwniki/ á wywroce ty co go
ie Pánie/ á prawdá twoiá ieſth w w nienawiśći máią.
zgromádzeniu ſwietych. 25 Wierność moiá y miłośierdźie
7. Abowiem kthoż ná niebie Pánu moie będźie z nim/ á w imie moie wy-
przyrownan być może/ á kto Pánu wyżſzy ſie moc [F] iego.
podobnym ieſt miedzy ſyny [C] Boży- 26 Y [G] poſthawie reke iego nád mo-
mi? rzem/ y nád rzekámi práwice iego.
8. Bog ſtráſzliwy ieſth w wielkim 27 On mie wzywáć będźie mowiąc/
zebrániu ſwietych/ á ſtráſzliwy nád Thyś oćiec moy/ Bog moy/ y ſkáłá
wſzytkimi ktorzy ſą około niego. zbáwienia moiego.
9. O Pánie Boże záſtepow/ y kthoż 28 Vczynie go ia też pirworodnym/
ieſt táki iáko ty? mocny Pan/ á ktore- á nawyżſzym nád krolmi źiemie.
go prawdá ieſt wſzedy okolicżnie. 29 Záchowam nád nim miłośierdźie
10. Ty pánuieſz nád podwyżſzeniem moie áż ná wieki/ á przymierze moie
morzá/ á gdy ſie podnoſzą nawálno- będźie z nim mocne.
śći iego/ tedy ie ty zniżaſz. 30 Y vczynie wieczne potomſtwo ie-
11. Tyś poráził [D] Egipt áż ná głowe go/ á ſtolice iego iáko cżáſy niebá.
á w mocy rámienia twego roſpro- 31. ♀ Ale ieſliż ſynowie iego opuſzczą
ſzyłeś nieprzyiaćioły twoie. zákon moy/ á w ſądźiech moich cho-
12. Twoieć ſą niebioſá y twoiáć ieſth dźić nie będą.
źiemiá / † á tyś vgruntował okrąg 32 Ieſliż zgwałcą vſthawy moie/ á
świátá/ y wſzytko co ná nim ieſt. roſkazánia mego ſtrzedz nie będą.
13. Thyś ſtworzył Pułnocy y Połu- 33 Tedy przeſtepſtwo ich náwiedze
dnie/ á w twym imieniu weſelą ſie rozgą/ á karániem złośći ich.
Tabor y Hermon. 34 A wſzákoż miłośierdźia moiego
14. Rámie twoie ieſt mocne/ á reká nie odeyme od niego/ áni ſkłámam
twą można/ y wywyżſzoná ieſt prá- przećiw prawdźie moiey.
wicá twoiá. 35 Nie zgwałce przymierza mego/ á
15. Spráwiedliwość y ſąd ieſt pod- to co wyſzło z vſt mych nie odmienie
ſtáwkiem ſtolice twoiey/ á miłośier- 36 Razem przyśiągł przez ſwiątość
dźie y prawdá vprzedzáią twoie o- moie/ że nie ſkłámam Dawidem.
blicże. 37 * Potomſtwo iego zoſthanie ná
16 Błogosłáwieni ludźie ktorzy ćie z wieki/ á ſtolicá iego będźie iáko ſłoń-
weſelem vmieią ſławić/ á ćię Pánie ce przedemną.
w ſwiátłośći oblicża twego chodźić 38 Y będźie vmocniony iáko mie-
będą. śiąc ná wieki/ będąc iáko wiernym
17. Będą ſie záwżdy weſelić w imie- † ſwiádkiem ná niebie. Selá.
niu twoim / á w ſpráwiedliwośći 39 Aleś ty ie teraz odpędźił y wzgár-
twoiey wywyżſzáć ſie będę. dźił nimi/ á rozgniewałeś ſie prze-
ćiw pomázáńcowi twemu.

Zrzućiłeś

[B] Tu okázuie iáko by ſam Bog mowił o kroleſthwie Kryſthuſowem / pod podobieńſtwem kroleſtwá Dawidowego.
* Sám. 7. v. 16.
[C] To ieſt/ miedzy ludźmi zacnymi.
[D] W Żydowſkiem ſthoi Rahab/ iáko też o tym ſtoi wyżſzey pſál. 87. v. 4.
† w 1. Moi. 1. v. 5.
[E] To ieſt/ do Sámuelá/ ábo do Proroká Gádá.
* 1. Sám. 16. v. 12. Dźiei. 13. v. 22.
[F] W Żydowſkiem ſtoi rog iego.
[G] To ieſt poſtánowie páńſtwo iego od morzá/ áż do rzeki Eufrátes y Nilu.
♀ w 1. Sám. 7. v. 14.
* Jan 12. v. 34.
† Ziáw. 1. v. 5.

40 Zrzućiles przymierze z ſlużebni-
kiem twoim/ á zráźiles áż ná źiemię
koronę iego.
41 Popſowáles wſzytki przygrodki
iego/ á poborzyles báſzti iego.
42 Vrywali go wſzyſcy ktorzy mimo
oń ſzli droga/ á zſthal ſie pohánbie-
niem v ſąśiádow ſwoich.
43 Wywyżſzales práwicę nieprzyiá-
ćiol iego/ á dales nád nim poćiechę
wſzytkim przećiwnikom iego.

H To ieſt/ niedáleś mu mocy przećiw nieprzyiaćielowi.

44 H Przytępiles oſtrze mieczowi ie-
go/ á nie rátowáles go w bitwie.
45 Odiáles ſwietna zacność iego/ á
przewroćiles ná źiemię ſtolicę iego.

I To ieſt/ onego czáſu ktorego kwitnęło kroleſtwo moie.

46 I Vkroćiles dni młodośći iego/ á
okryles go záwſtydzeniem. Selá.
47 Y dokadże ſie ták bedźieſz krył Pá-
nie áż ná wieki? á gniew twoy zápá-
láć ſie bedźie iáko ogień?

K To ieſt/ iáko ieſt krotki żywot moy.

48 K Wſpomniſz ná to com wżdy ia
ieſt/ á co ieſth zá czás moy/ przecz-
żeś wżdy prozno ſtworzył wſzytki ſy-
ny ludzkie?
49 Y ktoryż człowiek bedźie żył áby
niemiał oglądáć śmierći? á ktoryby
zdrowie ſwoie miał wyrwáć z mocy
grobowi? Selá.

a 2 Sám. 7. v. 16.

50 Y gdźież ſą o Pánie ony dáwne
dobrodźieyſtwá twoie/ ktoreś a zá-
przyſiągł w prawdźie twey Dawi-
dowi?
51. Wſpomniſz Pánie ná pohánbie-
nie ſlużebnikow twoich/ ktore noſzę
w zánádrzu moiem od wiela náro-
dow możnych.
52 Abowiemći Pánie poſromoćili
nieprzyiaćiele twoi/ á pohánbili śćie-
ſzki pomázáńcá twego.

L To ieſt/ niechay ſie ták ſtánie.

53 O błogoſłáwionyſz ieſth Pan áż
ná wieki/ L Amen/ Amen.

Pſalm. 90.

2. Naprzod przypomina wielką życzliwość Bożą przećiwko ſwoim. 3. Potym wypiſuie krotkość y nedzę tego żywothá. 10. Dla grzechow. 11. Y prágnie áby to wßyſcy poználi. 13. A ku końcowi prośi o miłośierdźie Boże/ áby był od ſwoich chwalon.

A Moiżeß vczynił tę modlitwę málu czko co przed ſmierćią/ áby lud miał poćiechę w thák wielkich trudnośćiách ktore miał ná ſię.

1. A Modlitwá Moiżeſzá mę-
żá Bożego.



yō Pánie był
náſzą vćieczką/ od
wiekuiſthych czá-
ſow.
2. Pierwey niżli ſie
gory zſtáły/ y niżliś
wykſztałtował źiemię y okrąg świá-
tá/ tedyś ty ieſt Bogiem od wie-kow
áż ná wieki.

B To ieſt/ thy człowieká nedzą y ſtárośćią ſtreſceß/ á potym go śmierćią złożyß/ á obrociß w źiemię z ktorey wyßedł/ áleś ty ieſth wiecznym.

3. Ty práwię B pokruſzyſz człowieká/
á mowiſz: Nawroććie ſie o ſynowie
ludzcy.
4. * Abowiem przed toba tyſiąc lat/
ſą iáko dźień wczorayſzy ktory prze-
minął/ y iáko ſtraż nocna.

* 2. Piotr. 3. v. 8.

5. Porwieſz ie iáko dżdżem gwałto-
wnym/ á zſtáną ſie iáko ſen/ z porán-
ku bedą iáko źiołko w czerſtwośći.
6. Z poránku kwitnie á rośćie/ á ku
wieczoru bywa pośieczone y vſchnie.
7. Abowiem w popędliwośći twey
bywámy zniſzczeni, á w twoim gnie-
wie vſtráſzeni.
8. Składleś przed ſobą nieprawo-
śći náſze/ á wyſtępki náſze przed iá-
ſnośćią oblicza twego.
9. Abowiemći przemiiáią wſzythki
dni náſze dla gniewu twego/ á látá
náſze ták niſzczeią iáko ſłowá ktore
ná wiátr puſzczamy.

† Eccl. 3. 18. v. E.

10 † Czás żywotá náſzego ieſt śiedmi-
dźieśiat lat/ abo nawiecey ośmdźie-
śiat/ á nalepſzy czás ich boleśćy ne-
dzá/ abowiem prethko przemiia/ á
my też vlatuiemy.

C Im ſie wiecey boimy Bogá y chwalimy go/ tym wiecey czuiemy w ſercách naßych/ iáko wy ieſt ſąd iego á popędliwość przećiw grzechom náßym.

11. Y ktoż zna moc gniewu twego?
á C iáko ſie kto ćiebie boi/ ták náń przy-
pada gniew twoy.

D To ieſt/ Obaczyć iáko ieſt krotki żywot náß.

12. Náucżże nas iáko mámy D obli-
czyć dni náſze/ ábychmy ſerce náſze
przywiedli ku mądrośći.
13. Zmiłuyże ſie o Pánie/ y dokadże ſie
niezmiłuieſz? zlituyże ſie nád ſłuże-
bniki twymi.
14 Náſyćże nas z poránku twym miło-
śierdźiem/ y rozrádniemy ſie/ á roz-
weſelemy po wſzytki czáſy náſze.
15. Rozweſel nas przez thák długi
czás iákoś nas trapił/ á według tych
lat iákochmy w nieſzczęśćiu byli.
16 Niecháy bedźie znáczna ſpráwá
twa nád ſłużebniki twemi/ á chwa-
łá twoiá nád ſyny ich.
17. Niechayże bedzie iáſność Páná
Bogá náſze a nád nami/ á ſpráwuy
w nas prace rąk náſzych/ y vtwierdz
prace rąk náſzych.

Pſalm. 91.



1. Spiewáiąc wystawia w iákim ſczeſciu
y beſpiecżeńſtwie wierny żywie / ktory ſie
porucżył pod ſtraż Páńſką.

1. 
En ktory mie-
ſzka w pochronce
Nawyzſzego / á w
ćieniu Wſzechmoc
nego przemieſzka-
wa.
2. Ten może rzec / Iż Pan ieſt nadzie
iá moiá / twirdza moiá / á Bog moy
w ktorym vfam.
3. Ciebieć on iśćie wyrwie z śidlá lo
wiacemu / y od powietrzá ſzkodli-
wego.
4. Okryie ćie pierzem ſwoiem / á be-
dzieſz beſpiecżnym pod ſkrzydły ie-
go / ábowiem ieſt tarcża y puklerzem
prawdá iego.
5. Nie vlekznieſz ſie ^A ſtráchu nocne-
go / y ſtrzały ktoraby latálá we dnie.
6. Ani záráżenia ktore przeraża w
ćiemnośći / á od powietrza ktore zá-
raża w południe.
7. Od iedney twey ſtrony odpádnie
ich tyſiac / á od práwey ſtrony two-
iey dzieſieć tyſiecy / á ku tobie nie przy
ſtapia.
8. Tylkoż weyżryſz ocżymá twoimi
á ogladaſz nagrode niepobożnych.
9. Gdyżeś ty rzekł / Pánie ty ieſth ná-
dzieiá moiá / á thyś ſobie położył v-
ćieczke ná wyſokiem mieyſcu.
10 Nie tknie ſie ćiebie nic złego / áni
przyidzie nieſzcżeſćie ná przybythek
twoy.
11. *Abowiem o tobie roſkazał Anio
łom ſwoim / áby ćie ſtrzegli ná wſzy
tkich drogach twoich.
12 Beda ćie nośić ná reku ſwoich byś
ſnadź nie ſtráćił o kámień nogi two
iey.
13. Bedzieſz deptał po lwie y po Aſpi
dzie / á podepceſz lwie y ſmoká.
14 Iż ſie we mnie roſkochał / dla te-
goż go wyrwe / á wywyżſze go prze-
to iż poznał imie moie.
15 Bedzie mie wzywał / á wyſłucham
go / bede przy nim w trudnośći / á
wyrwe go y vbłogoſłáwie go.
16 Przedłuże żywothá iego / á dam
mu ogladáć zbáwienie moie.

A W thych słowiech rozumie złe wſzythki przygody kthore ná ludzie przychodza thák z poduſzczenia cżárthowſkiego iáko y ludzkiego.

* Mát. 4. v. 6. Luk. 4. v. 10.

Pſalm. 92.

2. Z przypáthrowánia ſpraw Bożych weſelą ſie wierni / y chwalą Páná. 7. Nieſzcżeſcie / y żywoth zwierzecy ludzi niepobożnych. 11. Szcżeſćie / y długie żyćie ſpráwiedliwych.

1. Pſalm kthory był pieśnią
ná dzień Sobotny.
2. O Iako ieſth do
brze Páná wyſłá-
wiáć / á ſpiewáć i-
mieniowi twemu
o Nawyzſzy.
3. Wyznáwáć z poránku miłośier-
dzie twoie / á ná káżda noc prawde
twoie.
4. Na inſtrumenćie o dzieſiaći ſtrun /
ná ſkrzypicách / w pieſniach / y ná hár
fie.
5. Abowiemeś mie rozweſelił w ſprá
wách twoich o Pánie / á weſele ſie
w vcżynkách rąk twoich.
6. O iákoż ſą zácne ſpráwy twe Pá
nie / á iáko ſą bárzo głebokie myſli
twoie.
7. Człowiek nicżemny nie dozna ich /
á ſzalony nie zrozumie temu.
8. Iż złoſnicy kwitna iáko ziołá / á
wſzyſcy kthorzy broia nieprawośći
wypuſzcżáia kwiatki / aby pothym
byli wykorzenieni wiecżnie.
9. Ale ty Pánie / ieſteś ſam wywyz
ſzony ná wieki.
10 Abowiem oto nieprzyiaćiele twoi
Pánie / ábowiem oto nieprzyiaćiele
twoi zgina / á beda roſproſzeni wſzy
ſcy ktorzy broia nieprawośći.
11. Y wywyzſzyſz iáko iednorożcowe
moc moie / ^A á bede pomázan oliwa
świeża.
12. Y ogláda oko moie cżego prágnie
nád nieprzyiaćioły ſwemi / á o tych
ktorzy powſtáia przećiwko mnie / y
ktorzy ſie kocháia w złośćiách / vſły-
ſzy vcho me rzecży wdziecżne.
14 Rozkwitnie ſie ſpráwiedliwy iá-
ko pálmá / á rozmnoży ſie iáko drze
wo cedrowe w Libanie.
15. Ci kthorzy ſa wſádzeni w domu
Páńſkim / rozkwitna ſie w ſieniách
Bogá náſzego.
16 Ktemu y wſthárośći podádza o-
woc / á beda cżerſtwemi y zielonemi.

A To ieſt / bede vmocnion.

16. Ku wyznániu iż ieſt dobry Pan/
á iż ieſt mocą moią/ y niemáſz w nim
nieprawośći.

Pſalm. 93.

1. Opiſánie wielmożnośći y zacnośći máie
ſtatu y wiecznośći kroleſtwá Bożego przez
Kryſtuſá/ á przytym o zacnośći Kośćiołá
Páńſkiego według prawdy słowá iego.

1. PAn kroluie ozdobnie/ obłokſzy ſie w chwa
le/ Pan ſie przyo-
błokł w możność/
y przepáſał ſie/ v-
thwierdźił też o-
krąg świátá żeby ſie áni ruſzył.
2. Vmocniona ieſt ſtolicá thwoiá
od początku świátá/ á tyś ſam ieſt
od wieku.
3. [A] Záſzumiáły rzeki Pánie/ záſzu
miáły rzeki/ á záſzumiáły nawálno
śći rzek.

A To ieſt/ wzburzyli ſie środzy nie przyiaćiele przećiw ludowi twemu.

4. Dáleko ieſt możnieyſzy Pan ná wy
ſokośći/ á niż li ſzum wod wielkich y
mocnych nawałnośći Morſkich.
5. Swiádectwá twoie ſą napew-
nieyſze Pánie/ á świątość thwoiá
ieſt ochedóſtwem domowi thwoie-
mu áż ná wieki.

Pſalm. 94.

1. Prośi o rátunek y o pomſtę Páná Bogá
przećiwko okrućieńſthwu gwałtownych
nieprzyiaćioł. 12. Ciéſzy wſzytki vtrapione
iż máią wźiąć dobry koniec ſwych trudno
śći. 17. Gdyż tego ſam ná ſobie doświadczył.
18. A przytym opowieda vpadek prętki nie
przyiaćioł.

1. O Pánie Boże
mśćiwy/ á Boże
władnący pomſtą/
okaż ſie iáśnie.
2. Wywyſzże ſie ſę-
dźia źiemie/ á v-
czyń nagrodę pyſznym.
3. Y dokądże złośnicy Pánie/ y do
kądże złośnicy rádowáć ſie będą?
4. A świegocąc y mowiąc hárdźie/
wynośić ſie będą wſzyſcy ktorzy bro-
ią złośći?
5. Vćiſkáią lud twoy Pánie/ á tra-
pią dźiedźictwo twoie.
6. Wdowey gośćiá mordu ią/ á ſie-
rotki zábiiáią.
7. Y mowią/ Nie widźi tego Pan/
á nie rozumie themu Bog Iáko-
bow.
8. Zrozumieyćież wy głupi miedzy
ludźmi/ á wy ſzaleni kiedyż wżdy bę
dźiećie mądremi?
9. Izali ten ktory ſpráwił vcho nie
vſłyſzy? á ten ktory ſtworzył oko á-
zażby widźieć nie miał?
10 Izali ten ktory karze narody nie
będźie karał? on ći vczy człowieká
vmieiętnośći.
11. *Pan zna myśli ludzkie iż ſą prożne. * 1. Kor. 3. v. 20.
12. O ſzczęśliwyż to ieſt człowiek kto
rego ty ćwiczyſz Pánie/ á vczyſz go
zakonu twego.
13. Abyś mu ſpráwił pokoy czáſu
nieſzczęśćia/ áż będźie wykopan doł
złośnikowi.
14. Abowiemći Pan nie opuśći ludu
ſwego/ áni porzući dźiedźicthwá
ſwego.
15. Aż ſie obroći ſąd ku ſpráwiedli-
wośći/ á zá nią wſzyſcy ſercá prá-
wego.
16. Ktoż ſie zá mną wzdeymie prze-
ćiwko złośnikom? á kto ſie záſtáwi
o mię przećiwko tym ktorzy broią nie
práwość?
17. By był Pan nie przybył mi ná rá
tunek/ máluczko duſzá moiá [A] nie zo
ſtáłá w milczeniu.

A To ieſt/ pewnie bych był vmárł.

18. Ieſliżem rzekł/ Záchwiáłá ſie no
gá moiá/ tedy Pánie miłośierdźie
twe zátrzymáło mię.
19. W wielkośći myśli moich we wnę
trznych poćiechy twoie rozweſeliły
duſzę moię.
20 Izali ty máſz co zá towárzyſtwo
z ſtolicą złośćiwych ktora ſtánowi
krzywdę miáſto prawá?
21. Zbieráią ſie przećiwko duſzy ſprá
wiedliwego/ á krew niewinną zdá-
wáią.
22 Ale Pan moy ieſt twierdzą moią/
á Bog moy opoką vfánia mego.
23 Y odda im złość ich/ á złośćią
ich potráći ie/ á pewnie ie potráći
Pan Bog náſz.

Pſalm. 95.

1. Nápomina lud ku chwale Bożey. 8. A
przytym ku poſłuſzeńſtwu oprocz ktorego
wſzytki zwierzchowne chwały ſą prożne.

1. PÓdźcież rozrád vy-
my ſie Pánu/ á śpieway
my opoce zbáwienia ná-
ſzego.
2. Zábiegaymy przed iego oblicz-
ność z chwałą/ á śpiewaymy pieś-
ni iemu.

Abowiem

3. Abowiem Pan ieſt możny Bog/
á Krol wielki nád wſzemi Bogi.
4. W kthorego ręku ſą niſkośći zie-
mie/ á wyſokośći gor ſą iego.
5. Ktorego ieſt Morze/ á on ie ſam
ſpráwił/ y ſucha ziemię kſztałtowáłá
ręká iego.
6. Podźmyż/ vpádnimy/ kłániay-
my ſie/ y klękaymy ná kolaná przed
Pánem ſtworzyćielem náſzym.
7. Abowiemći on ieſt Bog náſz/ á
mychmy ſą lud páſtwiſká iego/ y o-
wieczki pod ręką iego * ieſliż dźiś ſłu
cháć bedźiećie głoſu iego/
8. Nie zátwárdzayćież ſerc wáſzych
† iáko w Merybá/ á iáko czáſu ‡ Má
ſá ná puſzczy.
9. Kedy mię kuſili oycowie wáſzy/ á
doświádczáiąc mię oglądáli ſprá-
wy moie.
10 * Przez czterdźieśći lath miałem
poſwárek z narodem tym y mowi-
łem/ Lud ten błądźi w ſercu áni zná
ią drog moich.
11. A przetożem przyſiągł w popędli-
wośći moiey/ żeć ći nie wnidą do A
odpoczynienia mego.

* Żyd. 3. v. 7.

† w 4. Mo. 14. v. 22.
‡ w 2. Mo. 17. v. 3.

* w 4. Mo. 14. v. 34. Żyd. 4. v. 3.

A To ieſt do ziemie Chánáneyſkiey ktorą im był obiecał gdźie ſobie odpoczywáć mieli.

Pſalm. 96.

2. Pioſnká chwały. 4. W ktorey ieſt nápominánie ku wyſławiániu Páná náde wſzytko. 10. Dla iego wſzechmocnośći y ſpráwiedliwośći/ y ku oznáymowániu zbáwienia ktorego doſtawamy przez Kryſtuſá.

1. SPiewaycie pá
nu pioſnkę nową/
á niech Pánu śpie
wa wſzythká zie-
mia.
2. Záśpiewayćież
Pánu dobrorzecząc imieniowi ie-
go/ á wyſławiayćie vſtáwicznie wy
báwienie iego.
3. Opowiedaycie miedzy narody
chwałę iego/ á miedzy wſzythkiemi
ludźmi cudá iego.
4. * Abowiemći ieſt wielki Pan y
bárzo chwalebny y ſtráſzliwy nád
wſzytki Bogi.
5. Alec wſzyſcy Bogowie narodow
ſą báłwáni/ á Pan ći ſam ſpráwił
niebioſá.
6. Zacność y ochędoſtwo przed nim/ á
moc y chwałá ná mieyſcu iego świe
tem.
7. Znieśćież do Páná wſzytki poko
lenia narodow/ á znieśćie do Páná
chwałę y moc.

* Ekkle. 43. v. 31.

8. Znoſzáyćież do Páná chwałę i-
mieniowi iego/ á znoſćie mu dáry
wchodząc do páłácu iego.
9. Kłániayćież ſie Pánu ná iego zac-
nem mieyſcu świętem/ á wſzytká
ziemiá niechay ſie lęka oblicza iego.
10. Opowiedayćie miedzy narody iż
ći Pan Kroluie/ áiż ieſt vthwier-
dzon okrąg świátá/ ták iż nie będźie
wzruſzon/ y będźie ſądźił narody w
ſpráwiedliwośći.
11. Niechayże ſie rozrádnią niebio-
ſá/ á rozweſeli ziemiá/ niechayże zá
ſzumi Morze y wſzythko co wnim
ieſt.
12. Niechayże ſie rozrádnią polá ze
wſzytkim co ieſt ná nich/ á tedyſz ſie
też rozweſelą wſzytki drzewá w le-
ſiech.
13. A to przed Pánem iż przyſzedł/
ábowiem ná to przyſzedł áby ſądźił
ziemię/ y będźie ſądźił okrąg świátá
w ſpráwiedliwośći/ á narody w prá
wdźie ſwoiey.

Pſalm. 97.

1. Okázuie zacność y máieſtat Kroleſtwá Bożego przez Kryſtuſá. 7. Y iáko ieſt rzecz ſroga odſtępowáć chwały iego. 3. Ktoremu wſzytko ſtworzenie ieſt poſłuſzne. 10. Nápomina wſzytki wierne áby ſie ſtrzegli złośći á chwyćili ſie cnoty/ ſkąd im okázuie iáko wielki pożytek wźiąć máią.

1. Kroluie pan
niechayże ſie ro
zrádnie ziemiá
á niech ſie roz-
weſelą wiele A
wyſpow.
2. B Obłok y ćie
mnośći około niego/ á ſpráwiedli-
wość y ſąd ieſt mieſzkániem ſtolice
iego.
3. C Ogień przed nim chodźi pálac o-
koło nieprzyiaćioł iego.
4. Oświecáią błyſkáwice iego okrąg
świáthá widźi to ziemiá/ y drży
przed nim.
5. Gory ſie roſplywáią iáko woſk
przed Pánem/ á przed oblicznośćią
Páná wſzey ziemie.
6. Niechże wyſławiáią niebioſá D
ſpráwiedliwość iego/ á niechay o-
glądáią wſzyſcy narodowie chwałę
iego.

A W tym ſłowie wyſpow rozumie wſzytki kráiny w Europie.

B W tych ſłowiech znamienuie dźiwny máieſtat Boży.

C Rozumie ſtráſzliwe ſądy Boże/ y pomſtę ktorą okázuie nád niewiernemi.

D Tho ieſt/ ſpráwiedliwość ktorą Bog obiáwi w kroleſtwie Kryſtuſowem będźie thák wielka y zacna że nápełni niebo y ziemię.

* w.1.Mo.20.v.4. w.3.Mo.26.v.1. w.5.Mo.7.v.8. † Zyd.1.v.6. B To ieſt / wſzytki ty rzeczy kthore zá Bogá chwala nie chay vpádna przed Pánem.

7. * Niechayże beda záwſthydzeni
wſzyſcy kthorzy ſluża báłwanom/á
ktorzy ſie chlubia w obráżiech/† B kla
niayćież ſie wy mu wſzyſcy bogowie.
8. Vſłyſzáło Syon y rozrádowáło
ſie/y rozweſeliły ſie corki Judſkie dla
ſadow twych Pánie.
9. Abowiemes ty ieſt Pan zacniey-
ſzy nád wſzytka ziemia/ á bárzo wy
wyżſzony nád wſzemi Bogi.

a Amo.5.v.15. Rzym.12.v.9.

10 a Wy kthorzy miłuiecie Páná/
mieyćież złość w nienawiśći/ abo-
wiemći ſtrzeże duſz miłoſnikow ſwo
ich/á wyrywa ie z rąk niepobożnym.
11. Náſiano świátłoſći ſpráwiedli-
wemu / á ludźiom ſercá práwego
weſelá.
12. Rádnyćież ſie ſpráwiedliwi w
Pánu/á wyſławiayćie świeta pá-
miatke iego.

Pſalm. 98.

1. Dźiekowánie/iż Bog ieſt prawdźiwy w obietnicách ſwoich/ y dla thegoż posłał Kryſthuſá zbáwiciela. 2. Co też wſzytkim okázuie w Ewánieliey. 4. Nápomina káżdego ku chwale Bożey.

Pſalm.



1. Piewayćież Pánu no
wa pieśń/ á-
bowiem vczy
nił cudá/y o-
trzymáłá zwy
ćieſtwo prá-
wicá iego/ y święte rámie iego.

* Ezái.52.v.10.

2. * Obiáwił Pan zbáwienie ſwe/
á Pogánom oznaymił ſpráwiedli-
wość ſwoie.
3. Wſpomniał ná miłoſierdźie ſwo
ie/y ná prawde ſwa ktora obiecał do
mowi Izráelſkiemu / y ogladáły
wſzythki gránice ziemie zbáwienie
Bogá náſzego.
4. Spiewayże Pánu wſzytká zie-
miá / wykrzykayćie á weſelćie ſie y
śpiewayćie.
5. Grayćie Pánu ná hárfie / y ná
hárfie z głośnem śpiewániem.
6. Ná kláreciech/ná trabách/ trab-
ćie przed Krolem wiecznym.
7. Niechayże záſzumi morze y co ieſt
w nim/wſzythek okrąg świátá y co
ieſt ná nim.

A W Zydowſkim/ Niechay klaſkáią rekomá.

8. Rzeki niech A okázuia znáki we-
ſela/á gory ſpołu z nimi niech ſie ro-
zráduia.
9. Przed Pánem ktory przyſzedł ſa-
dźić ziemie/á on bedźie ſadźił świát
w ſpráwiedliwośći/ y narody we-
dle práwá.

❖ ❖ ❖

Pſalm. 99.

1. Jmie Boże ma być nád wſzytko wysła-wione/ ktory kroluie przez Kryſthuſá w wielkiey zacnoſći nád Zydy y nád pogany. 6. Jáko prowádźił lud ſwoy/ á był miło-śćiw wybránym ſwoim/á przeſtepſtwá ich ſrodze karał.

1. Pan Kroluie áż
drża narodowie/
ſiedźi ná Cheru-
biniech áż ſie trze-
ſie ziemiá.
2. Pan ieſt wielki
w Syonie/á wywyżſzony nád wſzy
tki narody.
3. Będa ſławić wielkie/ ſtráſzne y
święte imię twoie.
4. A moc Krolewſka kocha ſie w ſa-
dzie/ bowiemes ty zgothował prá-
wo/á ſad y ſpráwiedliwość vczyni-
łes w Jakobie.
5. Wywyżſzayćież zacnie Páná Bo
gá náſzego/ á kłániaycie ſie A pod-
noſzkowi nog iego/gdyż ieſt święty.
6. Moiżeſz y Aaron byli miedzy ká-
płany iego/á Samuel miedzy wzy-
wáiacemi imieniá iego / wzywáli
Páná á on ich wyſłuchawał.
7. Mowił do nich w ſłupie obłoko-
wym/á ſtrzegli świádectwá iego/y
vſtaw ktore im poſtánowił.

A Tho ieſt przed Skrzynia przymie rza páńſkiego/kto ra tu názywa pod noſkiem nog iego dawaiac znáć iż ſerca ſwe wierni wyżſzey podnáſzáć mieli/ chociaż tam był Pan poſtáno-wił pewny znák o-bliznoſći ſwoiey.

8. O Pánie Boże náſz thyś ich wy-
ſłuchawał/ á byłeś im Bogiem lito
ściwym dla B nich/ á mśćiłes ſie ich
ſpraw.

B To ieſt / dla o-nych wybránych thwoich przepuſz-czałes ludowi twe mu/ przytymes ſie mśćił kożdey krzy-wdy ktora ſie dźiá-łá iemu.

9. Wywyżſzayćie Páná Bogá náſze
go/á kłániayćie ſie przed świeta go
ra iego/ ábowiemći ieſt święty Pan
Bog náſz.

❖ ❖ ❖

Pſalm. 100.

1. Nápomina wſzytki ku chwale Bożey. 4. A iżby ſie ſchodźili do świethego zgromá-dzenia.

Pſalm ku chwale.

Spiewayćie



SPiewayćie Pánu wszyscy mieszkáiacy ná ziemi.
2. Służćie Pánu z weſelem/ á przychodźćie
przedeń z rádośćia.
3. Wiedzćież że Pan ieſt Bogiem/
á odniego ćiechmy ſtworzeni nie sámi od ſiebie/ mychmy ſa lud iego/ y
owce páſtwiſká iego.
4. Wnidźćież w brány iego z wyſla-
wiániem/ á do pálacow iego z chwa-
ła/ wyſławiayćież go á dobrorzeczćie imieniowi iego.
5. Abowiem Pan dobry ieſt/ á mi-
łoſierdźie iego trwa záwżdy/ y prá-
wdá iego áż ná wieczne czáſy.

Pſalm. 101.

1. Obiecuie záwße posłußnym być Pánu ſpráwuiąc Kroleſtwo ſwoie/ okázuiąc w iákim porządku ie chce chowáć. 3. Naprzod ſię w nim ſpráwuiąc bez krzywdy żadnego. 4. y. 7. Potym kárząc złośniki y broniąc dobrych.

1. Pſalm Dawidow.

ZAśpiewam o miłoſierdźiu y o ſpráwiedliwośći/ á bede tobie śpie-
wał Pánie.
2. Bede ſie roſtro-
pnie ſpráwował ná práwey drodze
gdy ku mnie [A] przyidźieſz/ á bede cho-
dźił wſzczyrośći ſercá moiego w do-
mu moim.

[A] To ieſt/ gdy mie bedźieſz miał poſtá-nowić ná ſtholicy Kroleſtwá mego.

3. Nie bede brał przed oczy moie rze-
czy złośćiwey/ á káżda ſpráwe ludźi
przewrotnych bede miał w nienawi-
śći/ á nie przyſtáne ku niey.
4. Serce złośćiwe odſtapi odemnie/
á nie vznam złośći.
5. Tego ktory potáiemnie vwłacza
czći bliźniemu ſwemu/ wytráce/ á
tego kthory ieſt hárdy y ſercá wy-
nioſłego/ nie záćierpie.
6. Bede rad widźiał wierne ná źie-
mi áby ſiadáli zemna/ á ten kthory
chodźi práwa drogá mnie ſłużyć be-
dźie.
7. W domu mym zdraycá mieſzkáć
nie bedźie/ áni ſie oſtoi kłamcá prze-
demna.
8. [B] Wczás bede wytrácał wſzythki

[B] W Zydowſkiem/ bárzo ráno.

złośniki ná źiemi/ ábym wykorzenił
z miáſtá Páńſkiego wſzytki ktorzy
broia złośći.

Pſalm. 102.

1. Nárzekánie ludu Bożego o w vtrapieniu. 4. Okázuie doległośći ſwe w tym krotkim żywoćie. 13. Pilno proſi áby od nich był wybawion. 17. A áby Syon było náprawione. 22. Skądby ſie mnożyłá chwała Páńſka. 23. A náwrocenie pogánow y poſtronnych Kroleſtw. 27. Trwáłość Kroleſtwá Kryſtuſowego. 29. A Kośćiołá iego.

1. Modlitwá vtrapionego kiedy ieſt w vćiſku/ á gdy ſie przed Pánem żáłobliwie vſkárża.



2. PAnie wyſłuchay modlitwe moie/ á niechay wołánie moie przyidźie przed ćie.
3. Nie zákrywáy oblicza twego przedemna/ y owſzem gdym ieſt vćiśnion nákłoń vchá thwego ku mnie/ á wyſłuchay
mie prętko gdy ćie wzywam.
4. Abowiem dni moie zniſzczáły iá-
ko dym/ á kośći moie wygorzáły iá-
ko głownia.
5. Serce moie wywiedło y wyſchło
iáko trawá/ iżem zapomniał ieść
chlebá mego.
6. Kośći moie przyſchły do ſkory mo-
iey dla głoſu nárzekánia mego.
7. Stałem ſie iáko [A] Pelikan ná pu-
ſzczy/ á ieſtem iáko puhacz mieſzká-
iacy ná puſtyniách.

[A] Niektorzy wykłádáia gżegżołkę ábo bąká.

8. Nie ſpie/ á ieſtem podobien wro-
blowi ktory ſam zoſtawa ná dáchu.
9. Nieprzyiaćiele moi vſtáwicznie
mi lekkość wyrządzáia/ á ći co ſie zá-
iatrzyli przećiw mnie/ [B] ſprzyſięgá-
ia ſie.

[B] Abo przyſięgáia przez mie.

10 Ták iżem iadł popioł iáko chleb/
á pićie moie mieſzałem ze łzámi.
11. Dla thwoiey popędliwośći y dla
gniewu twego/ abowiem wywy-
ſzyłeś mie y záſieś mie złożył.
12. Dni moie ſa iáko ćień ktory prze-
miia/ á iam zwiádł iáko trawá.
13. Ale ty Pánie trwaſz ná wieki/ á
pámiatká twoiá ná wieki wieczne.
14 Powſtań á zmiłuy ſie nád Syo-
nem/ abowiem ći ieſt czás żebyś ſie ro-
zlitował nád nim/ gdyż czás [C] ná-
znáczony przyſzedł.

[C] Tho ieſt przepowiedźiány od prorokow/ á zwłaſzcza przez Ieremiaſzá/ Kapit. 16. v. 15.

Abowiem

15. Abowiem bárzo sie kocháia słu-
dzy twoi w kámieniach iego/ y żá-
łuia prochu iego.
16. Tedy pogáni będa sie bać imienia
Páńskiego/ á wszyscy Krolowie
ziemscy wielmożnośći twoiey.
17. Abowiem Pan pobudowal Sy
on/ y okazal sie w chwale swoiey.
18. Weyzrał ná modlitwe vbogich/
á nie wzgárdźił prośba ich.
19. To będźie napisano dla potom-
stwá przyszłego/ á lud ktory sie zro-
dźi będźie chwalił Páná.
20 Abowiem Pan weyzrał z wyso-
kośći mieszkánia swego świetego/
á poyzrał Pan z nieba ná ziemie.
21. Aby wysłuchał wzdychánia wie-
źniow/ y rozwiazał zdáne ná śmierć
22 A iżby imie Páńskie było chwalo
ne w Syonie/ y sławá iego w Je-
ruzalem.
23 Gdy będa zebráni pospołu naro-
dowie y Krolestwa/ aby służyli Pa
nu.
24 Vćisnął w drodze śiły moie/ y v-
krećił dni moich.
25 A ták mowie/ Boże moy nie zá-
trácay mie w posrodku wieku me-
go/ ábowiem twoie látá trwáia ná
wieki wieczne.
* Żydow.1.v.10. 26 *Naprzod vgruntowałeś ziemie/
á niebiosá sa spráwa rak twoich.
27 One zgina ále thy zostániesz/ á
wszytko zwiotheie iáko odźienie/
odmienisz ie iáko száte/ y przemie-
nia sie.
28 Ale ty záwsze iednákim iesteś/ á
látá twoie końcá nie máia.
29 Dźiećí służebnikow twoich zostá
na/ á potomstwo ich będźie vtwier-
dzone przed toba.

Psalm. 103.

1. Wystawia wielkie y nieskonczone do-
brotliwośći Boskie. 3. Ták przećiwko sobie
iáko y przećiwko wszythkim wiernym/
ktorzy strzega przymierza iego. 14. Potym
vkazawszy krewkość y proznosć ludzka. 20.
Námawia wszytko stworzenie ku chwale
Páńskiey.

Psalm Dawidow.



1. Łogosław du-
szo moia Pánu/ y
wy wszytki wne-
trznośći moie świe
themu imieniowi
iego.
2. Błogosław że duszo moiá Pánu/
á nie zapámiętaway wszytkich do-
brodźieystw iego.
3. Ktory odpuszcza wszytki niepra-
wośći twoie/ á vzdrawia wszythki
choroby twoie.
4. Kthory wiymuie z grobu żywot
twoy/ á ktory ćie koronuie litośćia y
miłośierdźiem.
5. Ktory obfićie dawa do vst twych
dobrá/ á [A] odnawia młodość twoie
iáko orla.

[A] To iest w wieczney y iednákowey czerstwośći záchowywa ia/ Abowiem orzeł iest ptak zdrowy y bárzo mocny/ á bárzo długo żywie/ thák iż przez wszytek czás żywotha swego żadney ná sie mdłośći nie czuie áż y do stárośći swey/ á prawie áż y do śmierći swoiey.

6. Pan czyni spráwiedliwośći y sad
wszytkim tym ktorzy gwałt ćierpia.
7. Oznaymił drogi swe Moizeszo-
wi/ á spráwy swoie synom Izrael-
skim.
8. * Pan iest miłośierny y dobrotli-
wy/ nie rychły ku gniewu y wielkiey
łáskáwośći.

*w.4.Mo.14.v.18

9. Nie wádźi sie ná wieki/ áni cho-
wa gniewu wiecznie.
10 Nie obchodźił sie z námi według
grzechow nászych/ áni nam płáćił
według niepráwośći nászych.
11. Jáko dáleko iest niebo od ziemie/
ták on vtwirdźił miłośierdźie swo-
ie nád tymi ktorzy sie go boia.
12. Jáko dáleko iest Wschod słońcá
od zachodu/ ták dáleko od nas od-
dalił przestępstwá násze.
13. Jáko oćiec lituie synow swoich/
ták też Pan ma litość nád tymi co
sie go boia.
14 Abowiem on zna z czego nas
stworzył/ á pámięta iżechmy my sa
proch.
5. Czásy człowiecze sa iáko ziołko
á iáko kwiát polny ktory kwitnie.
16. Abowiem gdy nań wiátr powie-
nie/ thedy go wnet nie mász/ áni
znáć kedy było mieysce iego.
17. Ale miłośierdźie Páńskie od wie
kow áż ná wieki/ nád tymi ktorzy
sie go boia/ á spráwiedliwość iego
nád syny synow ich.
18. Nád tymi kthorzy strzega przy-
mierza iego/ á ktorzy sobie przypo-
mináia roskazánie iego czyniac mu
dosyć.
19. Pan posthawił ná niebie stolice
swoie/ á krolestwu iego sa poddáni
wszyscy.
20 Dobrorzeczćież Pánu Anioło-
wie iego zacni w mocy/ ktorzy czy-
ničie dosyć roskazaniu iego/ á ieste-
śćie posłuszni głosowi słow iego.

21. Błogosławćież Pánu wszythki
zastępy iego/ ktorzyśćie są sługámi
iego/ á czynićie dosyć woley iego.
22 Błogosławćie Pánu wszytki sprá
wy iego/ná wszytkich mieyscach pá
nowánia iego/ á błogosław duszo
moiá Pánu.

Psalm. 104.

1. Od stworzenia/od opátrznośći/ y od rzą
dzenia wszytkich rzeczy chwali Bogá. 4.
Od wiátrow. 5. Od ziemie/od wod/ y od
źrzodł. 13. Od dżdżow y od ich pożytku. 16.
Od drzew/ od gor/ Mieśiąca/ Słońcá/ y
od ich pożytku 20. Od dniá y nocy/y pożyt
ku ich. 25. Od Morzá ze wszytkim co ma w
sobie. 27. Przypomina iż wszytki źwierzętá
opátrznośćią Bożą bywáią záchowywáne.
31. Zacnie wywyższa chwałę Páńską/kto-
rego obiecuie wiecznie chwálić/ modląc
się przythym áby Pan wytráćił niewier-
niki.



1. Duszo mo-
iá błogosław
Páná/ o Pá-
nie Boże moy
toćieś thy iest
bárzo zacnym
á przyobleczo
nes iest chwałą y ochędostwem.
2. Ktorys się okrył świátłośćią iá-
ko szátą/ á ktorys rospostárł niebio
są iáko opone.
3. Kthorys [A] gmáchy swe pobudo-
wał miedzy wodámi/ á vczyniłeś
sobie woz z chmur/ przechadzáiąc
się ná skrzydłách wiátru.
4. [B] Ktory posyła posły swe wiátry/
á ogień páláiący sługi swoie.
5. Vgruntował ziemię na podstáw
kách swoich/ áby się nie ruszáłá ná
wieki wieczne.
6. [C] Okryłeś ią był przed tym prze-
páśćiámi iáko szátą/ á wody stały
nád gorámi.
7. Ale ná twoie fukánie rozbiegły
się/ á ná głos gromu twoiego prędt-
ko się rozeszły.
8. Tedy się podniosły gory/ á doliny
się zniżyły ná mieysce ono ktoreś im
záłożył.
9. Zámierzyłeś im kres ktorego nie
przestępią/ áni się wrocą áby miáły
okryć ziemię.
10 Kthory wypuszczasz źrzodłá po
dolinách/ ták iż bieżą miedzy gorá-
mi.
11. Z ktorych piią wszytki źwierzę-
tha polne/ á z nich osłowie leśni v-
śmierzáią prágnienie swoie.
12. Przy nich mieszkáią pthaszkowie
powietrzni/ podawáiąc miedzy gá
łązkámi głos swoy.
13. Kthory pokrapiasz gory z gmá-
chow swoich/ á z owocu spraw two
ich obfićie bywa nápełniona ziemiá.
14 Ktory dawasz rość siánu dla by-
dląt/ y ziołá zá prácą ludzką/ ábyś
wywiodł chleb z ziemie.
15. * Y winu áby rozweseliło serce
człowiecze/ y oliwie áby się lśniáłá
iego twarz/ á serce człowieze áby się
podpierało chlebem.
16. Obczerstwiáią się drzewá wyso-
kie/ y cedry Libanu ktorych on ná-
sádził.
17. Aby tám ptacy gniazdá swe mie-
li/ á boćiani ná iedlinách domy swe
18. Gory wysokie dźikiem kozam/ á
chowánie w opokach krolikom.
19. Sprawił Mieśiąc ná czásy/ á
słońce wie Zachod swoy.
20 Przywodźisz ćiemność y sthánie
się noc/ á w niey się przechadzáią w-
szytki źwierzętá leśne.
21. Lwiętá ryczą ku łupowi/ szuká-
iąc od Bogá pokármu swego.
22 Lecz skoro słońce wznidźie wnet
się zgromádzáią/ á legą w iámách
swoich.
23 Tedy człowiek wychodźi ku robo
ćie swoiey/ y ku spráwam swoim áż
do wieczorá.
24 O Pánie iákoż iest bárzo wiele
spraw twoich ktoreś ty wszytki mą-
drze spráwił/ á nápełniona iest zie-
miá opánowániem twoim.
25 To morze wielkie y szerokie miey
scy kedy iest wielka liczbá źwierząt
pływáiących/ źwierząt ták máłych
iáko y wielkich.
26 Kedy przechadzáią okrętyt/ y ke-
dy iest Lewiátán/ ktoregoś ty stwo
rzył áby w nim igrał.
27 ᵃ Wszytko to w tobie vfa/ á ty im
dawasz pokarm czásu swego.
28 Ty im dawasz á ony zbieráią/ o-
twarzasz rękę twoię/ á máią obfi-
tość wszego dobrá.
29 Lecz gdy oblicze twoie zákryiesz/
wnet soba trfożą/ odeymuiesz duchá
ich/ á wnet zginą/ y w proch się obrá
cáią.
30 A gdy záśię puśćisz duchá twego
bywáią stworzone/ y odnawiasz o-
bliczność ziemie.

Chwałá

[A] W thych podo-bieństwách dawa znáć/ iż nam nie potrzebá wstępowáć do niebá ábychmy tám szukáli Bogá/ ále owiem po wszytkich stronách świátá/ okazuie nam moc y wielmożność swoię.

[B] Páweł S. do Zydow w. 1. v. 7. ty posły rozumie być Anioły.

[C] Tu mowi o wszytkim sthworzeniu świátá porządnie rospráwionym/ od mieniwszy ono pirwsze pomieszánie ktore ná nim było.

* Sędźiow. 9. v. 13.

† Job. 40. v. 20.

ᵃ Psalm. 145. v. 15.

31. Chwałá Pańska będzie trwáć ná
wieki/ á Pan się rozweseli w sprá/
wách swoich.
32 Ktory gdy weyzry ná ziemię/tedy
oná zádrży/á gdy dotknie gor/tedy
się zákurza.
33 Będę śpiewał Pánu pokim ie/
dno żyw/á będę śpiewał Pánu mo
iemu poki mię stawa.
34 Będzie wdzięcznie przyimował
słowá moie/á ia się rozweselę w Pá
nu.
35 Niechayżeć będą wytráceni grze
sznicy z ziemie/á niechać się dáley
złośnicy nie ostoią: O duszo moiá
dobrorzeczże Pánu: Chwalćież
Páná.

Psalm. 105.

1. Nápomina ku wzywániu Páná/ y ku przypominániu zacnych spraw iego. 6. Przypomina przymierze vczynione z oycy ich. 12. Rátunek y stáránie ktore ma o wiernych swoich gdy ie záchował czásu głodu przez Jozefá/ o czym przypomina historya krociuchno. 23. Przyszcie ich do Egiptu/ y co też tám vćierpieli. 26. Y iáko karał onie Egiptcyány/ przytym y wyszcie ich z Egipthu z bogáctwem y z weselem. 43. Y przyszcie do ziemie świętey.

1. * Wysławiay-
ćie Páná wzywá
iąc imienia iego/
oznáymićie mie-
dzy narody o sprá/
wách iego. * 1. Kron. 16. v. 8. Ezáiasz. 12. v. 4.
2. Spiewayćie mu pieśni/ rozma/
wiayćie o wszytkich cudách iego.
3. Chlubćie się w świętym imieniu
iego/á niech się rozrádnie serce tych
co szukáią Páná.
4. Szukayćież Páná y mocy iego/
á záwżdy szukayćie oblicza iego.
5. Przypominayćie sobie cudá iego
ktore czynił/y strászne dziwy á sądy
vst iego.
6. A zwłasczá wy potomstwo A/
bráhámowe słudzy iego/á wy syno
wie Jakobowi wybráni iego.
7. Gdyżći on iest Pan Bog nász/á są
po wszytkiey ziemi sądy iego.
8. Bo on ma ná wieki w pámięći
przymierze swoie/y słowo ktore przy
rzekł tysiącu narodom.
9. † Kthore postánowił z Abráhá/ † w 1. Mo. 22. v. 16. Luk. 1. v. 73. Żyd. 6. v. 17.
mem/y poprzysiągł to Izáákowi.
10 Y postánowił to z Jakobem vmo/
wą/á Izráelowi zá przymierze wie
czne.
11. Mowiąc/ Dam ziemię Chánáá/
neyską w dział wász dziedziczny.
12. Gdy ich byłá bárzo máluczka licz
bá/á bárzo przez krotki czás w niey
mieszkáli iáko goście.
13. Y przechadzáli się od narodu do
narodu/á z krolestwá do inego ludu
14 A Y nie dopuszczał im krzywdy A Okázuie pieczá/
czynić żadnemu człowiekowi/y o/ stáránie/y opátrz-
wszem dla nich karał Krole. ność Pańską ktorą
15. ʺNie tykayćie się Pomázáńcow miał około nich/
moich/áni czyńćie nic złego Proro/ nie chcąc dopuśćić
kom moim. áby się ich kto ná-
16. Y przepuśćił głod ná ziemię/á od mniey miał dot-
iął wszytkę żywność. knąć/gdzie ie otho
17. Posłał przed nimi mężá Jozefá/ názywa pomázáń
♀ ktory był záprzedan zá niewolniká cy swemi poświęco
18. * Okowano nogi iego pętámi/á nemi przez Duchá
był śćiśnion w żelázá. S. y proroki swoie
19. Aż do onego czásu gdy się wypeł/ mi/ ktorym on iá-
niło słowo iego/á oczyśćił go B wy/ ko swym kochán-
rok Pański. kom obiáwił táie-
20 † Posłał Krol á vczynił go wol/ mnice swoie.
nym/á ten ktory pánował nád na/ ʺ 1. Kron. 16. v. 22.
rody kázał go rozwiązáć. ♀ w 1. Mo. 37. v. 28.
21. ʺ Postánowił go Pánem w do/ * w 1. Mo. 39. v. 20.
mu swoim/á podał mu w opáno/ B Tho iest/ okazał Pan niewinność iego.
wánie wszytki máiętności swoie. † w 1. Mo 41. v. 14 ʺ w 1. Mo. 41. v. 40
22 Aby wedle zdánia swego dawał
Kśiążętá do więzienia/á stárce iego
áby vczył mądrośći.
23 ♀ Zászedł thedy Izráel do Egi/ ♀ w 1. Mo. 46. v. 6.
ptu/á Jakob był gośćiem w ziemi C C Ziemię Egiptską názywa Chám
Chám. dla tego iż Egiptcyánie poszli od niego.
24 * Y rozmnożył lud swoy bárzo/á
zmocnił ie nád nieprzyiaćioły ich.
25 Przetoż odmienił serce ich iż mie * w 2. Moi. 1. v. 7. y. 16.
li w nienawiśći lud iego/á zmyślali Dziei. 7. v. 17.
zdrády przećiw służebnikom iego.
26 † Tedy posłał Moizeszá służebni † w 2. Mo. 3. v. 10. y 4. v. 14. y. 30.
ká swego/y Aaroná ktorego obrał.
27 ʺ Kthorzy przed nimi okázowáli ʺ w 2. Mo. 7. v. 9.
znáki z roskazánia iego/y cudá w zie
mi Chám.
28 ♀ Puśćił ćiemności y záćmił ie/ ♀ w. 2. Mo. 10. v. 22
thák iż nie mogli odeprzeć słowu
iego.
29 * Obroćił w krew wody ich/á po * w 2. Mo. 7. v. 20.
morzył ryby ich.
30 † Wypuśćiłá z siebie ziemiá ich żá † w 2. Mo. 8. v. 6 Psalm. 78. v. 45.
by/áż były w pałacoch krolewskich.
31. ʺ Ná iego roskazánie przyszłá ʺ w 2. Mo. 8. v. 24.
wielkość much/y wszy po wszytkich
gránicách ich.
32 ♀ Puśćił ná nie grad/y ogień palá ♀ w 2. Mo. 9. v. 23.
iący ná ich ziemię.

33 Y potłukł winnicey figi ich/ á po
kruſzył drzewá po gránicách ich.
*w.2.Mo.10.v.4. y 13. 34 *Ná iego roſkazánie przyſzłá ſzá
rańcza/ á chrząſzcze bez liczby.
†w 2. Mo.10.v.15. Pſal.78.v.45. Mądr.16.v.9. 35 †Y wyiádły wſzytki zioła w ziemi
ich/ y ſpáſły wſzytki owoce w icho/
kolicy.
// w 2.Mo.12 v.29 36 //Y pomordował wſzythki pier/
worodne w ziemi ich/ á przedniey
ſze ze wſzytkich mężczyzn ich.
♀w 2.Mo.12.v.36. 37 ♀Y wywiodł ie z obfithością ſre/
brá y złotá/ á nikt nie był mdłym mie
dzy pokoleniem iego.
38 Rádowáłá ſie ziemia Egiptſka
gdy wychodzili z niey/ ábowiem był
przyſzedł ná nie ſtrách ich.
*w 2.Mo.13.v.21. Pſal.78.v.14. 39 *Roſpoſtárł nád nimi obłok miá
ſto námiothu/ á ogień ku oświecá/
niu nocy.
†w 2.Mo.16.v.13. 40 † Ná prośbe ich przywiodł mno
ſtwo przepiorek/ á chlebem niebie/
ſkim náſycił ie.
// w2. Mo.17.v.6. W 4. Mo.20.v.11. Pſalm.78.v.15. Mądr.11.v.4. 1. Kor.10.v.4. 41 //Otworzył opoke y wypłynęły wo
dy/ á ſzły po ſuchych mieyſcách iáko
rzeká.
♀w 1.Mo.12.v.16. 42 Abowiem wſpomniał ná ſłowo
święte ſwoie/ ♀ ktore przyrzekł A/
brahámowi ſłużebnikowi ſwemu.
* Jozu.3.v.17. 43 *Y wywiodł lud ſwoy z weſelem/ á
z rádoſnym krzykiem wybráne ſwe.
44 Y podał im ziemie narodow/ á po
ſiedli praca ludzką.
45 Aby ſtrzegli vſtaw iego/ á zácho/
wáli ſie wedle praw iego: Chwal/
ćież Páná.

Pſalm. 106.

1. Nápomina ku chwale dobrotliwości Páńſkiey. 6. Y prośi chutliwie o wybáwie/ nie ludu. 6. Wyznawa grzechy ſwe. 8. Wypiſuie zacne ſpráwy Páńſkie/ thák w Egiptćie iáko y ná puſzczy. 22. Thákże też w ziemi Chánáneyſkiey nád Izráelithy. 13. Niewdzięczność ich. 25. Szemránie ludu. 35. Bałwochwálſtwo ich. 40. Pomſty y karánia ktore ná nie zá to przypadáły. 47. Ku końcowi chwali Páná.

Chwalćie Páná.


*Judyt.13.v.21. 1. *yſławiaycie
Páná/ ábowiem
ći ieſt dobry/ á ná
wieki trwa miło/
ſierdźie iego.
†Ekkle.43.v.35. 2. † Y ktoż ſie wy/
powie o mocnych ſpráwách Pań/
ſkich/ á námowi ſie o wſzythkiey
chwale iego?
3. Błogoſłáwieni ktorzy ſtrzegą ſą/
du/ á ktorzy ſie obchodzą ſpráwied/
liwie ná káżdy czás.
4. Wſpomniż Pánie ná mie w tey
życzności iáką maſz ku ludowi ſwe/
mu/ náwiedźże mie wybáwieniem
twoiem.
5. Abych oglądał ſzczęśćie wybrá/
nych twoich/ á rozweſelił ſie w rádo
śći ludu thwego/ y chlubił ſie dźie/
dzictwem twoiem.
6. //Zgrzeſzyliſmy z oycy náſzymi/ // Judyth.7.v.19.
złośćiwiechmy ſie á niepobożnie ſprá
wowáli.
7. Oycowie náſzy nie zrozumieli w
Egiptćie cudam twoim/ ani roſpa
miethywáli wielkiego miłoſierdźia
twoiego/ owſzem tobie byli odpor/
nemi ná brzegu morzá czerwonego.
8. A wſzákoż ie on wybáwił dla i/
mienia ſwego/ áby im oznaymił moc
ſwoię.
9. ♀Y zfukał morze czerwone thák iż ♀w 2.Mo.14.v.21.
wyſchnęło/ á przeprowádził ie przez
przepáśći iáko przez puſzczę.
10 Y wybáwił ie z rąk tych kthorzy ie
mieli w nienawiśći/ á wykupił ie z
ręki nieprzyiaćielſkiey.
11. *Y okryłá wodá nieprzyiaćioły ich/ * w2.Mo.14.v.27.
ták iż z nich y ieden nie zoſtał.
12. Tedy vwierzyli ſłowam iego/ á ſpie
wáli ku chwale iemu.
13. Ale oni prędko zápomnieli ſpraw
iego/ á nie czekáli rády iego.
14 † Y zjęći ſą chćiwośćią ná puſzczy/ á † w 2.Moi.17.v.2. 1. Kor.10.v.9.
kuſili Bogá ná mieyſcu ſpuſtoſzáłem
15. //Y dał im to oczprośili/ á wſzá/ // w 4.Mo.11.v.31.
koż A dopuśćił ſuchotę ná nie. A Jákoby chćiał rzec/ Iż gdy chćieli być ſtuczniejſzy y mocnieyſzy od onego mięſá ktorego żądáli/ thedy ſkaraniem Bożem ieſzcze tym więcey chudli y zdycháli od niego.
16. Y wzruſzyli ſie zazdrością przećiw
Moiżeſzowi w obożie/ y przećiw A/
ronowi świętemu Páńſkiemu.
17. ♀Tedy ſie otworzyłá ziemia/ y po ♀w 4.Mo.16.v.31. w 5.Mo.11.v.6.
żárłá Datáná/ y okryłá zgromádze
nie Abironowo.
18. Y zápalił ſie ogień w zgromádzeniu
tych/ á płomień popalił niepobożne.
19. *Spráwili ćielcá w Horeb/ y kłá * w 2.Mo.32.v.4.
niáli ſie báłwanowi litemu.
20 BY odmienili chwałę ſwą w podo B To ieſt/ opuśćiwſzy Bogá kthory był chwałą ich y ozdobą/ chwalili ná podobieńſtwo wołu ſpráwionego.
bieńſtwo wołu iedzącego trawę.
21. Zápomnieli Bogá wybáwićielá
ſwego/ kthory czynił zacne rzeczy w
Egiptćie.
22 Rzeczy dźiwne w ziemi Chám/ y
ſtráſzliwe w morzu czerwonem.
23 † C Y powiedźiał że ie chćiał wy/ † w 2.Mo.32.v.10. C To ieſt Pan.
tráćić/ by był Moiżeſz wybrany iego
nie ſtánął przed nim w onym rozer/
wániu/ áby był w czás nie odwro/
ćił gniewu

kik gniewu iego áby ich nie wytrácił
24 Wzgárdźili też y źiemię wdźięcz/
ną/á nie wierzyli słowu iego.
25 Y ſzemráli w namiećiech ſwoich/
á nie byli poſłuſzni głoſowi Páńſkie
mu.
* w 4. Mo. 14. v. 28 26 * Y podnioſł ná nie rękę ſwą/chcąc
ie pomordowáć ná puſzczy.
27 Ktemu thęż chcąc pomordowáć
potomſtwo ich w narodźiech/á ro/
ſproſzyć ie po źiemiách.
28 Przyſtáli potym do Báálfegor/y
iedli ofiáry vmárłym ſpráwowáne
29 Y wzruſzyli ku gniewu Bogá
ſpráwámi ſwemi/ á rozſrożyło ſie
nád nimi karánie.
* w 4. Mo. 25. v. 7. 30 * Y záſthawił ſie Finees/ á pom/
ścił ſie/y záwściągnione ieſt karánie
31. Tedy mu to poczytano ku sprá/
wiedliwości ná potomne y ná wiecz
ne czáſy.
* w 4. Mo. 20. v. 2. 22 * Wzruſzyli go thęż ku gniewu v
wod Merybá/tháк iż ſie y z Moiże/
ſzem źle dźiáło dla nich.
33 Abowiem wzruſzyli duchá iego/
D Mowił nie bácz/nie/á to ná on czás kiedy powiedźiał/ Izaż wam może Bog wywieść wo/dę z tego kámienia
iż też mowił D niebácznie vſty ſwemi
34 † Nád to nie wytrácili narodow
o ktorych im Pan powiedźiał.
35 Ale ſie mieſzáli z onymi narody/
y vczyli ſie ſpraw ich.
† w 5. Mo. 7. v. 1.
36 Y ſłużyli rzezánym báłwanom
ich/ ktore były vpadkiem ich.
37 Abowiem ofiárowáli ſyny y cor/
ki ſwoie dyabeſtwu.
38 Y wylewáli krew niewinną ſynow
y corek ſwoich/ktore ofiárowáli ty
thym báłwanom Chánáneyſkim/
thák iż źiemiá ſplugáwioná ieſth
krwią.
39 Y oſzpećili ſie wſpráwách ſwo/
ich/á cudzołożyli w vczynkoch ſwo
ich.
40 Rozgniewał ſie tedy Pan w po/
pędliwości nád lud ſwoy/ á obrzy/
dźił ſobie dźiedźictwo ſwoie.
41 Y podał ie w ręce pogánom/á pá
nowáli nád nimi ći ktorzy ie mieli w
nienawiśći.
42 Y vćiſkáli ie nieprzyiaciele ich/á
poddáni ſą pod moc ich.
43 Wybawiał ie wielekroć/ á wſzá/
koż oni wzruſzáli go ku gniewu rá/
dámi ſwemi/ á ták bywáli vniżeni
dla złośći ſwoich.
44 A wſzákoż on widźiał gdy byli w
vćiſku/y wyſłuchawał wołánia ich
* w 5. Mo. 30. v. 1. 45 * Y wſpomniał ná przymierze
ktore miał z nimi / á rozlithował ſie
ich według wielkich dobrotliwości
ſwoich.
46 Wzruſzył też przećiwko nim wſzy
tkich litość ktorzy ie miewáli w wię
źieniu v ſiebie.
47 Wybawże nas Pánie Boże náſz/
á zgromadź nas z narodow / ábych
my chwalili święte imię twe/ á chlu
bili ſie w chwale twoiey.
48 Błogosłáwiony ieſt Pan Bog
Izráelſki od wiekow aż ná wieki/
niechayże rzecze wſzytek lud Amen.
Chwalćie Páná.

Pſalm. 107.

1. Nápomina wſzytki wykupione od Pá
ná áby go chwalili. 4 Okázuiąc rozmáite
ſpoſoby kthorych vżywał/y vżywa wybá/
wiáiąc ſwe wierne z nieſzczęśćia/ á ſprá/
wuiąc wſzythko wedle woley ſwoiey. 9.
Przepuſzczáiąc ſzczęśćie y nieſzczęśćie/chcąc
ie przywieść ku ſobie. 11 A karząc odporne.
33. Dla ktorych przepuſzcza nieurodzáie/
á záśię posłuſznym dawá błogosłáwieńs/
two ſwoie. 40. Odmienia ſtany kśiążęce.
41. A ćieſzy vtrapione. 42. Okázuie pożytki
ktore przychodzą z przypátrowánia opá/
trznośći Bożey.

1. W*yſławiay * Iudyt. 13. v. 21.
ćie Páná /ábo
wiemći ieſt do
bry/á ná wie/
ki trwa miło/
ſierdźie iego.
2. Niechayżeć
powiedzą ći co ſą odkupieni od Pá/
ná/á ktore wykupił z ręki okrutni/
kow.
3. Y kthore zgromádźił z rozlicznych
źiem / od Wſchodu / od Zachodu/
od Pułnocy/y od Południá.
4. Gdy ſie tuláli po puſzczy y po pu/
ſtyni bez drogi/ á nie náleźli miáſtá
ku mieſzkániu.
5. Byli głodnemi y prágnącemi ták
iż w nich vſtawáłá duſzá ich.
6. Y wołáli do Páná z vtrapienia
ſwego/á rátował ie w vćiſku ich.
7. Y prowádźił ie proſthą drogą/
iż przyſzli do miáſtá w ktorem mieſz
káli.
8. Niechayżeć wyſławiáią miłośier/
dźie Páńſkie/á cudá iego przed ſyny
ludzkimi.
9. Iż obfićie náſyćił duſzę prágnącą/
á duſzę głodną nápełnił wſzem do/
brem.
10 Tych co mieſzkáli w ćiemnośćiách
y w ćieniu śmierci/á byli więźniámi

w niedostátku y w żeleżie.
11. Abowiem byli odporni wyrokom
Bożym/á rádá Nawyższe° gárdźili
12. Y dla tego vniżył w nedzy serce
ich/ták iż vpádli/ á nie był ktoby ie
ratował.
13. Ná ten czás wołáli ku Pánu w⸗
vtrapieniu swoim/á on ie wybáwił
z vćisków ich.
14 Wywiodł ie z ćiemnośći y z ćie⸗
niá śmierći/á okowy ich połamał.
15. Niechayżeć wysławiáia miłosier
dźie Páńskie/ á cudá iego przed sy⸗
ny ludzkimi.
16. Przeto iż potárł brany miedźiá⸗
ne/ á zatwory żeláżne połamał.
17. Szaleni dla czesthego przestep⸗
stwá swego/y dla złośći swoich by⸗
wáia vtrapieni.
18. Thak iż się duszá ich brzydźi kaž⸗
dym pokármem/ á przyszli áż do
bran śmierći.
19. Tedy wolali do Páná w vtrá⸗
pieniu swoim/a wybáwił ie z vćis⸗
kow ich.
20 Posłał słowo swe/y vzdrowił ie/
á wyrwał ie z dołu ich.
21. Niechayżeć wysławiáia miłosier
dźie Páńskie/ á cudá iego przed sy⸗
ny ludzkimi.
22 Niechayże spráwuia ofiáry chwa
ły/ a niechay opowiádáia spráwy ie
go z weselem.
23 Ci ktorzy chodza w okrećiech po
morzu/y hándluia po wodach wiel
kich.
24 Onić widza spráwy Páńskie/ á
dźiwy iego w głebokośći.
25 Ná iego roskazánie wzrusza się
wiátr gwáltowny/ á podnośi na⸗
wálnośći iego.
26 Podnoszą się áż ku niebu/á opa⸗
dáia áż w przepáśći/ták iż w nich y
dusze nie sthawa w onym niebespie⸗
czeństwie.
27 Chwieia się y zátaczáia iáko piiá
ni/ták iż im y rozumu nie zstawa.
28 Ná ten czás wołáia do Páná w
vtrapieniu swoim/ a z vćiskow ich
wybáwia ie.
29 Zastánawia wicher ćichuczko/ á
vśmierza ony náwálnośći.
30 Thedy rádźi gdy się vćisza/ á iżie
przeprowádźi do portu do ktorego
przydź chćieli.
31. Niechayże wysławiáia miłosier⸗
dźie Páńskie/á cudá iego przed sy⸗
ny ludzkimi.
32 Niechayżeć go zacnie wywyższá
ia w zgromádzeniu ludu/ á niechać
go chwala w społecznem zebrániu star
szych.
33 Czyni z rzek pustynie/ á pothoki
wod obráca w susza.
34 Ziemie rodzayna obráca w nie⸗
płodna dla złośći tych ktorzy w niey
mieszkáia.
35 A záśię pustynia obráca w iezio
rá/á źiemie spustoszáła w potoki.
36 Y dawa tam mieysce głodnem/
iż buduia sobie miásto ku mieszká⸗
niu.
37 Y sieia tám polá/ á sadza winni⸗
ce/czyniac sobie z owocow pożytki.
38 Y błogosłáwi im/á barzo się roz⸗
mnażáia y nie vmnieysza bydłá ich.
39 Ale potym vmnieysza się ich/ y by
wáia poddáni pod okrućieństwo/
pod vćisk y vtrapienie.
40 Dopuszcza wzgárde ná kśiążetá/
á dopuszcza ná nie iż bładza po pusz
czy kedy nie mász drogi.
41 A záśię podnośi vbogie z niedo⸗
státku/á rozmnaża ie w wielki na⸗
rod.
42 † Co widzac spráwiedliwi wese⸗ † Job.22.v.19.
la się/á wszelka nieprawość muśi v⸗
sta zámknać.
43 Ktokolwiek iest madry/ zrozu⸗
mie temu/á przypatrowáć się bedźie
dobrotliwośćiam Páńskim.

Psalm. 108.

1. Opowieda się iż chce wysławiáć chwa⸗
łe Páńska. 6. Pokornie prośi áby go w tym
vtwirdźić raczył. 8. Przytym vfa w obiet
nicach Páńskich ktore mu przyrzekł/ ták z
strony krolestwa Izráelskiego / iáko też z
strony ich narodu. 11. 13. A zatym prośi o
obrone y o rátunek iego

1. Pieśń Psalmu Da⸗
widowego.
O Boże thoćiem
2. gotow w sercu mo
im śpiewáć y wysłá
wiáć ćię/gdyżeś ty
iest chwałá moiá.
3. Niechayżeć się o⸗
cuca skrzypice me y Arfá moiá/gdy
się y ia ocuce ná świtániu.
4. Wysławiáć ćię bede miedzy naro
dy Pánie/ a bedeć śpiewał miedzy
rozlicznym ludem.
5. Abowiem zacne iest áż nád nie⸗
bo miłośierdźie twoie/á áż nád nie⸗
bios prawdá twoiá.

Okażże się

6. Okáżże ſie mocnie o Boże nád
niebioſy/ a chwálá twa niechay be-
dźie nád wſzytka ziemia.
* Pſal.60.v.7. 7. *Aby byli wybáwieni miłoſnicy
twoi/wybawże mie práwica twa á
wyſłuchay mie.
8. Przyrzekł Bog przez ſwiętho-
bliwość ſwoie/ zczego ſie ia rádo-
wáć bede/iż podźiele Sychem/á roz
mierze doline Sokot.
9. Moieć będźie Galáád/y moy be-
dźie Mánáſſe/ Efráim moca gło-
wy moiey/ á Judá vſtáwcá práw
moich.
10. Moáb ieſt kotłem ku vmywániu
memu/ á ná Edom porzuce obow
moie/y bede wykrzykał nád ziemia
Filiſtyńſka.
11. Ktoż mie przeprowádźi do miá-
ſtá obronnego? á kto mie przywie-
dźie aż do Edom?
12. Izali nie ty Boże ktory ś był nas
odrzucił? á nie chodźiłeś Boże z woi
ſki náſzemi.
13. Day że nam wſpomożenie w vći-
ſku/ábowiemci ieſt omylne wybá-
wienie ludzkie.
14. Zá pomoca Boża dokażemy me-
ſtwá/a on ſam podepce nieprzyiaćio
ły náſze.

Pſalm. 109.

2. Modlitwá przećiwko wſzytkim zdray-
com y pochlebcom/iákim był Doeg prze-
ćiw Dawidowi/á Judaſz przećiwko Kry
ſtuſo vi. 3. Wypiſuie ich niepobożeńſtwo.
6. y ſtráſzliwe pomſty nád nimi. 16. Zá ich
niepráwość y okrućieńſtwo. 21. Obráca-
ża ſobie y proſbe ku Bogu o wybáwienie
ſwoie/czego ſobie známienićie winſzuie.

1. Przedniejſzemu nád ſpie-
waki/Pſalm Dawidow.



Oże mo-
iey chwały/
nie milczże te-
go.
2. Iżći otho
zdrádliwi á
niepobożni o-
tworzyli vſtá przećiwko mnie/á
mowili ku mnie iezykiem kłamli-
wym.
3. Ogárnęli mie słowy przykremi/
á walczyli przećiw mnie bez przyczy
ny.
4. Zá miłość moie byli mi przećiwny
mi/á iam ſie zá nimi modlił.
5. Oddawáli mi złem zá dobre/ á
nienawiśćia zá moie przyiaźń.
6. Poſtawże przećiw niemu złoſni-
ká/á ſprzećiwnik niech ſtoi po prá-
wey rece iego.
7. Gdy o nim ſad bedźie záſadzon/
niechayże wyidzie przećiwko niemu
ſkazánie/á iego proſbá niechay go
winnym vczyni.
8. Niechay ſie ſkroca dni iego/ * á * Jan.17.v.12.
przełożeńſtwo iego niechay weźmie Dźiei.1.v.20.
kto iny.
9. Synowie iego niechay oſierocie-
ia/á żoná iego niechay bedźie wdo-
wa.
10. Niechayżeć ſie vſtáwicznie tułáia
ſynowie ich/niechay żebrza/á nie-
chay nábywáia żywnośći ſobie wy-
chodzac z puſtek ſwoich.
11. Niechay wſzytká máietność iego
zginie v lichwiarza/ á praca iego
niechay rozchwytáia obcy.
12. Niechayże ſie nád nim nikt nie w
zruſza miłośierdźiem/á niechay nie-
ma nikt litośći nad ſierotámi iego.
13. Oſtátki iego niechay pogina/ á
w drugim národźie niechać bedźie
wygłádzone imie iego.
14. Niechayżeć Pan przywiedźie ſo-
bie ná pámiec złość oycow iego/ á
grzech mathki iego niechać zgłá-
dzon nie bedźie.
15. Niechać Pan ma ná nie vſtáwi-
czna piecza/á niechay pámiatke ich
wytráći z źiemie.
16. Przeto iż on też zápomniał czynić
miłośierdźia/á prześladował czło-
wieká vbogiego y żebraká/ á chćiał
zábić tego ktory był ſercá záfráſo-
wanego.
17. A iż ſie kochał w złorzeczeńſtwie/
przetho nań też przyſzło/ a gdyż nie
chćiał błogoſłáwieńſtwá/oddaliło
ſie od niego.
18. Obłokł ſie w przeklectwo iáko w
ſzáte ſwoie/ przeniknelo iáko wodá
áż do wnetrznośći iego/ á iáko oli-
wa áż w kośći iego.
19. Niechayżeć w nim chodźi iáko w
ſzáćie/á miáſtho páſá niechać ſie im
záwżdy opáſuie.
20 Tá zapłátá od Páná niechać be-
dźie ſprzećiwnikom moim/y thym
kthorzy wſzytko złe mowia przećiw
duſzy moiey.
21. Ale ty o Pánie Boże moy vczyń
ták ze mna dla imienia twego/a gdyż
ieſt dobrotliwe miłośierdźie twoie/
wyrwiż ty mnie ſam.

22 Abowiememći ia ieſt vbogi y nie-
doſtáteczny/ á ſerce moie zránione
ieſt we mnie.
23 Przemiiam práwie iáko ćień giná-
cy prędko/ á ginę iáko ſzáráńcza.
24 Zemdlone ſą od poſtu koláná mo-
ie/ á ćiáło moie wychudło przez tłu-
ſtośći.
25 Y zſtałem ſie ia v nich pośmiewi-
ſkiem/ á ktorzy mię widźieli/ kiwáli
ná mię głową.
26 Wſpomoż że mię o Pánie Boże
moy/ á wybaw mię według miłośier-
dźia twego.
27 Aby poználi iż to ieſt moc twoiá/
á iż ty to czyniſz Pánie.
28 Niechay żeć mi oni złorzeczą/ á ty
błogoſław/ niechay powſtáwáią á-
leć będą záwſtydzeni/ á rozweſeli ſie
ſłużebnik twoy.
29 Przećiwnicy moi niechać będą
wſtydem obleczeni/ á niechać ſie o-
kryią sromotą ſwą.
30 Będę zacnie wyſławiał Páná v-
ſty moiemi/ á w pośrod wielá ludu
chwalić go będę.
31. Iż on ſtánął po práwey ſtronie
vbogiemu/ áby go wybáwił od tych
ktorzy chćieli potępić duſzę iego.

Pſalm. 110.

1. Proroctwo o mocy y o ſzerokośći kroleſ-
thwá Kryſtuſowego. 3. Pokorne poſłu-
ſzeńſthwo ludu iego. 4. Wieczne iego ká-
płáńſtwo y zwyćięſtwo nad nieprzyiáćio-
ły iego.

1. Pſalm Dawidow.



* Mát. 22. v. 44.
1. Korin. 15. v. 25.
Zyd. 1. v. 13. y. 10.
v. 12.
Dźieiow. 2. v. 34.

*Zekł Pan
Pánu memu/
Siądź ná prá-
wicy moiey/
áż podam nie-
przyiáćioły two-
ie podnożkiem
nogom moim.
2. Sceptrum mocy thwoiey puśći
Pan z Syionu/ ku opánowániu w
pośrzod nieprzyiáćioł twoich.
3. Lud twoy będźie tobie posłuſz-
nym ná then czás gdy będźieſz zbie-
rał woyſká twoie w świętey zacno-
śći/ á rozrodzenie twoie będźie z ży-
wotá iáko [A] rosá ná świtániu.
4. Przyſiągł Pan/ á nie będźie tego
żałował/ † iżeś ty ieſt Kápłanem ná
wieki ná podobieńſtwo Melchize-
dekowe.

A W tych słowiech dawa znáć/ iż liczbá tych kthorzy do tego Krolá ſwego Kryſthuſá Páná przyſtáć mieli/ nie ináczey być miáłá iedno iáko obfithą rosą/ ktora pádnąc z poránku okrywa wſzytkę źiemię.
† Zydow. 7. v. 6. y 7. v. 17.
Ian. 12. v. 34.

5. Pan ktory ſtoi po práwey twey
ſtronie/ potrze Krole w dźień popę-
dliwośći ſwoiey.
6. Będźie ſądźił narody/ y nápełni
wſzytki mieyſcá trupy/ potłucze [B]
głowę ktora ieſt nád wielką źiemią.
7. [C] Nápiie ſie ze ſtrumienia ná dro-
dze/ á dla tegoż wywyżſzy głowę.

B Przez tę głowę rozumie zgromádzenia okrutnych páńſtw odpornych Kryſtuſowi/ iáko ieſt páńſtwo Antykryſtowe.
C To ieſt/ pokwápi ſie áby wźiął pomſtę nád ſwoiemi nieprzyiáćioły/ A ten obyczay mowienia wźięt ieſt od zacnych ludźi rycerſkich/ kthorzy záiątrzywſzy ſie przećiw nieprzyiáćiołom/ nie pátrzą y wczaſow ſwych w pićiu/ ále gdźie ſie im ledá ſtrużká treſi thedy z niey piią z trząſkiem/ á bieżą wſkok w pogonią zá ſwym nieprzyiaćielem.

Pſalm. 111.

1. Od zacnych ſpraw chwali Páná. 6.
Kthore okazał przećiw ludowi ſwemu.
Ktory odkupił. 10. Okázuie w czym záleży
prawdźiwa mądrość y chwałá.

Chwalćie Páná.

1. Wyſławiáć będę
Páná wſzytkim ſer-
cem/ w zebrániu y
w zgromádzeniu po-
bożnych.
2. Zacneć ſą ſprawy Páńſkie/ á do-
świádczone v wſzytkich ktorzy ſie
w nich kocháią.
3. Sprawá iego ieſt chwálebna y
poważna/ á ſpráwiedliwość iego
trwa ná wieki.
4. Zoſtáwił ku pámiątce cudá ſwo-
ie/ gdyż Pan ieſt łáſkawy á miło-
ſierny.
5. Dał pokarm boiącym ſie ſiebie/
ábowiem nie zápámiętywa ná wie-
ki przymierza ſwego.
6. Moc ſpraw ſwoich oznaymił lu-
dowi ſwoiemu/ dawſzy im dźiedźi-
cznie narody.
7. Prawdá á ſąd ſą ſpráwą rąk ie-
go/ á wierne ſą wſzythki przykazá-
nia iego.
8. Vtwierdzone ſą ná wieki wiecz-
ne/ á vczynione w prawdźie y w ſzczy-
rośći.
9. Stárał ſie o wykupienie ludowi
ſwemu/ á poſtánowił ná wieki przy-
mierze ſwoie: A ieſt święte y ſtráſzli-
we imię iego.
10 *Początek mądrośći ieſt boiaźń
Páńſka/ á ktorzy ſie ſpráwuią we-
dług niey ſą rozumnymi/ kthorych
chwałá trwa áż ná wieki.

* Przyp: 1. v. 7. y 9. v. 10.
Ekkle. 1. v. 16.

Pſalm. 112.

1. Szczęśćie tych ktorzy ſie boią Páná. 10. Y
nieſzczęśćie niepobożnych tu wypiſuie.

1. Chwalćie Páná.

Błogosłá-


łogoſłáwio=
ny człowiek ktory
ſie boi Páná/ á v/
przeymie ſie kocha
w roſkazániu ie/
go.
1. Możne będźie ná ziemi pothom/
ſtwo iego/ á narod ſpráwiedliwych
błogoſłáwiony.
2. Obfitośći y bogáctwá w domu
iego/ á ſpráwiedliwość iego trwa
ná wieki.
3. Wſchodźi świátłość wćiemno/
śćiach ſpráwiedliwym/ kthorzy ſą
miłoſierni/pobożni/y pr áwiedliwi
4. Dobry człowiek będąc lithośćiw
pożycza/ á ſkromnie rzeczy ſwe z roz
ſądkiem ſpráwuie.
5. Abowiem ná wieki wzruſzon nie
będźie/ á w wieczney pámiątce bę/
dźie ſpráwiedliwy.
6. Nie będźie ſie bał złych poſłuchow/
ábowiem ſtáteczne ſerce iego vfa w
Pánu.
7. Mocne ſerce nie vlęknie ſie/ áż ogla
dá pomſtę nád nieprzyiaćioły ſwemi
* 2. Kor.9.v.9. 8. * Hoynie rozdawa vbogim/ á ſprá
wiedliwość iego trwa ná wieki/ y
wywyżſzy ſie ſławá iego w chwale.
9. Co widząc złośnik będźie ſie gnie
wał zgrzytáiąc zębámi ſwemi/ á bę/
dźie ſechł/ á chćiwość niepobożnych
zginie.

Pſalm. 113.

1. Nápomina áby chwałe dáwano Pánu iż
on folguie naſzey krewkośći. 6. A wybá=
wia ſwe w vtrapieniu. 7. Wywyżſza y roz
mnaża.

Chwalćie Páná.

1. 
Wy páńſcy
ſłudzy chwal
ćie imię Páń/
ſkie.
* Dániel.2.v.20. 2. *Niechay bę
dźie imię Páń
ſkie błogosłá/
wione od tego czáſu áż ná wieki.
† Malách.1.v.11. 3. †Od Wſchodu ſłońcá áż do Zá/
chodu iego/chwálebne ieſt imię páń
ſkie.
4. Wywyżſzon ieſt Pan nád wſzyt
kiemi narody / á chwałá iego nád
niebioſá.
5. Y ktoż ieſt tákim iáko Pan Bog
naſz? ktory mieſzka ná wyſokośći?
6. Ktory ſie zniża áby widźiał to co
ieſt ná niebie y ná ziemi.
7. Ktory podnośi z prochu niedoſtá
tecznego/ á z gnoiu dźwiga vbogie°.
8. Y dáwa mu ſiedźieć z Kſiążęty lu/
du ſwoiego.
9. Ktory mátce niepłodney dáwa z
weſelem pothomſtwo. Chwalćie
Páná.

Pſalm. 114.

1. Weſele z dziwnego wybáwienia ludu
Izráelſkiego z Egiptu. 3. Y zdźiwney ſprá
wy Páńſkiey gdy wiodł lud ſwoy przez
Morze czerwone y przez puſzczą.

1. 
Dy wycho
dźił lud Izrá/
elſki z Egip/
tu/ á dom Iá
kobow od lu/
du poſtronne/
go.
2. A Był Iudá poświęceniem iego/ A To ieſt/ okazał
á Izráel opánowániem iego. nád nimi świá=
3. * Morze widząc to vćiekáło/ † á thłość y możność
Iordan wroćił ſie ná zad. ſwoię.
4. Gory wyſkákowáły iáko ſkopo/ * w 2.Mo.14. v.21.
wie/ á págorki iáko iágniątká. † Iozu.3.v.13.
5. Y coż ći Morze że vćiekaſz? y tobie
Iordánie że ſie wrácaſz ná zad?
6. Tákże y wam gory iż ſkaczećie iá
ko ſkopowie? y wam pagorki iż ſka
czećie iáko iágniątká?
7. Przed oblicznośćią Páńſką drży źie
miá/ á przed oblicznośćią Bogá Iá
kobowego.
8. Ktory odmienia opoki w iezio/
rá/ á krzemień w źrzodła wody.

Pſalm. 115.

1. Prośi áby wſzytkę chwałę ſámemu Pánu
oddawano/ á iżby káżda ina zwierzchność
vpádłá. 4. Aby też wſzyſcy báłwochwálcy
y z báłwany pohańbieni byli/ ktorych proz
ność doſtátecznie wypiſuie. 9. Ku końco=
wi nápomina wierne áby vfáli w Pánu.
12. Zá pewne im obiecuiąc łáſkę Bożą y
błogosłáwieńſtwo iego.
1. 
Ie nam Pá=
nie/ nie nam/ ále i/
mieniowi twemu
day chwałę / dla
miłośierdźia twe/
go y dla prawdy
twoiey.
2. Y thákże pogáni mowić będą/
Gdźież wżdy teraz ieſt Bog ich?
3. Aleć zaprawdę Bog naſz ieſt ná
niebie/

niebie/á wszytko co chce czyni.
4. Báłwáni ich są srebro y złoto/y
robotá rąk ludzkich.
5. *Vstá máią á nie mowią/ oczy
máią á nie widzą.
6. Máią vszy á nie słyszą/ nozdrze
máią á nie czuią wonności.
7. Máiąc ręce ni czego sie nie tkną/
á máiąc nogi nie chodzą/áni wołá-
ią gárdłem swym.
8. Niechayże będą tákowymi iáko
y oni ktorzy ie czynią/y káżdy ktory
im vfa.
9. Ale Izráel niechay vfa Pánu/ á
bowiem on iest rátunkiem y tarczą
ich.
10 Dom Aaronow niechać vfa Pá
nu/ábowiem on iest ráthunkiem y
tarczą ich.
11. Ci ktorzy sie Páná boią/niechay-
żeć vfáią Pánu/gdyż on iest obro-
ną y tarczą ich.
12. Pan ci nas nie zápomni/y będzie
nam błogosłáwił/ będzie szczęścił
dom Izráelski/ y błogosłáwił dom
Aaronow.
13. Będzie błogosłáwił ty kthorzy sie
go boią/ták máłe iáko y wielkie.
14 Przyda też wam Pan tym wię-
cey/wam y synom wászym.
15. Szczęśliwiżeście wy są od Pá-
ná/ktory spráwił niebo y ziemię.
16. [A] Niebo/niebo Páńskie iest/ ále
ziemię oddał synom ludzkim.
17. *Nie vmárli chwálić ćię będą Pá
nie/áni ci wszyscy ktorzy zostawáią
w milczeniu.
18. †Ale my będziem błogosłáwić Pá
ná/ od thego czásu áż y ná wieki
Chwalćież Páná. Psalm 115 [illegible]

* Mądr. 15. v. 15.

Nie nigdy nad te pogańskie nie umieją obrazy chrześcijańskie bo takie właśnie są ślepemi głuchemi y niememi jako ... [illegible] kiedy ... nadzieję

[A] Thu iest wielka náuká ku poznániu wielkiey dobrotliwości Bożey przećiw ludźiom. Iákoby rzekł/Boguć nic potym nie było iżby był stworzył ten świát sam dla siebie / ábowiem on sam w sobie był doskonáłem we wszytkiem/ ále iż stworzył ziemię y co ná niey iest/ tedy tho vczynił dla człowieká áby był chwalon od niego.
* Báruch. 2. v. 17.
† Dániel. 2. v. 20.

Psalm. 116.

1. 5. Wystawia nie ogárnioną dobroć Boża przećiwko sobie. 3. 6. Iż go wybáwił z wielkich niebespiecznosci y pokus. 10. Ktorych vszedł przez wiárę. 9. 12. Obiecuie vprzeymym sercem dufáć Pánu sámemu. 17. Y oddáć mu śluby /y dźiękowánie.



1. Iłuię Pá
ná iż wysłuchał
głosu prosb
moich.
2. Abowiem ná
kłonił vcho s-
woie ku mnie/
á przetoż będę go wzywał poki bę-
dę żyw.
3. Ogarnęły mię były boleści śmier
ći/y ziely mię vtrapienia grobu /y
potkał mię vćisk y boleść.
4. Będę wzywał imienia Páńskie-
go/ proszę Pánie wybaw że duszę
moię.
5. Pan iest dobrotliwy y spráwied-
liwy/á Bog nász iest miłośierny.
6. Pan iesth strożem szczyrych/ á
gdym był vćiśniony/záchował mię.
7. Wroć sie duszo moiá do odpoczy
nienia twego/ábowiem Pan oka-
zał dobrodźieystwo przećiwko tobie
8. Abowiemeś wybáwił duszę mo
ię od śmierći/y oczy moie od płá-
czu/y nogi moie od vpadku.
9. Będę chodźił przed oblicznośćią
Páńską w źiemiách żywiących.
10 *Vwierzyłem/ á dla tegoż będę
mowił/będąc bárzo vtrapiony.
11. † Rzekłem w [A] zátrwożeniu mo-
im/Káżdy człowiek iest kłamcá.
12. A coż wżdy mam oddáć Pánu
zá wszythki dobrodźieystwá iego
przećiwko mnie?
13. [B] Weźmę kubek zbáwienia/y będę
[C] wzywał imienia Páńskiego.
14 Oddam teraz [D] śluby moie Pánu
przed wszytkiem ludem iego.
15. Smierć miłośiernych iego iesth
droga przed oczymá Páńskimi.
16. Záiste Pánie iżem iesth sługą
twoim y służebnikiem twym/ y sy-
nem służebnice twoiey/potárgałeś
moie zwiąski.
17. Będę thobie ofiárował ofiárę
chwały / y będę wzywał imienia
Páńskiego.
18. Oddam teraz śluby moie Pánu
przed wszytkiem ludem iego.
19. W przyśionkách Kośćiołá Páń-
skiego/y w pośrzodku ćiebie o Ieru-
zálem. Chwalćie Páná.

* 2. Kor. 4. v. 13.
† Rzym: 3. v. 4.
[A] Abo w kwápieniu/tho iest gdym vćiekał przed Saulem.
[B] To się śćiąga ku Cerymoniam zakonnym/ábowiem był ten zwyczay iż pili y iedli przed Pánem ná znák wesela y wybáwienia/á iżby też dźiękowáli Pánu zá dobrodźieystwá iego.
[C] Tho iest/będę chwalił Páná.
[D] O thym pátrz w 1. Mo. 28. v. 20. y w 3. Mo. 27. v. 2.
Mądr. 9. v. 5.

Psalm. 117.

Nápomina wszytki ludźi áby chwalili miłośierdźie y prawdę wieczną Páńską.

1. W*Szyscy narodo-
wie chwalćie Páná/ á
wy wszyscy ludźie iemu
cześć dawayćie.
2. Abowiem dobrotliwość ie[o] wiel-
ka iest nád námi/†á prawdá Páń-
ska trwa ná wieki. Chwalćie Páná

* Rzym. 15. v. 11.
† Ian. 12. v. 34.

Psalm. 118.

1. 15. Wysławia Dawid dobroć Bożą/á ku temu nápomina wszytek Kośćioł. 5. 14.

Dla tego

Dla tego iż go wyrwáwſzy ze wſzythkich
przygod/poſthánowił krolem nád wſzyt-
kim Izráelem. 21. Obiecuie go chwalić ná
wieki. 25. Pokłádáiąc w nim wſzytkę ná-
dźieie ſwoie.

1. CHwalćie Pá-
ná / ábowiemći
ieſt dobry/á miło-
ſierdźie iego trwa
ná wieki.
2. Niechay theraz
Izrael wyznawa iż miłoſierdźie ie-
go trwa ná wieki.
3. Dom Aaronow niechay theraz
wyznawa iż miłoſierdźie iego trwa
ná wieki.
4. Ci ktorzy ſie Páná boią/niechay
teraz wyznawáią iż miłoſierdźie ie
go trwa ná wieki.
5. Bedąc w vćiſku wzywałem Pá-
ná/á Pan wyſłuchał mię/ y poſtá-
wił ná przeſtrzeni.
6. Pan ieſt zemną/ przetoż nie bede
ſie bał áby mi człowiek miał co v-
czynić.

* Zyd. 13. v. 6.

7. * Pan ieſt zemną miedzy thymi
ktorzy mię rátuią/przetoż oglądam
pomſtę nád nieprzyiaćioły memi.
8. Lepiey ieſt mieć nádźieię w Pá-
nu/a niż dufáć ludźiam.
9. Lepiey ieſt pokłádáć nádźieię ſwo
ię w Pánu/ á niżeli mieć vfánie w
Kśiążetach.
10 Wſzyſcy narodowie mię ogárne
li/ á ia wſzytki porażę w imię Páń-
ſkie.
11. Ogárneli mię y obtoczyli/á porá
żę ie w imię Páńſkie.
12. Ogárneli mię iáko pczoły/ y zá-
tłumieni ſą iáko ogień z ćiernia/ á
ſtárłem ie w imię Páńſkie.
13. A Potráćiłeś mię ábyś mię powá
lił/ále mi Pán przybył ná rátunek.
14 † Pan ieſt mocą y pieśnią moią/y
ſpráwił mi zbáwienie.
15. Głos weſela y zbáwienia ieſt w
przybytkách ſpráwiedliwych/iż prá
wicá Páńſka ſpráwiłá wielkie rze-
czy.
16. Prawicá Páńſka ieſt wielmo-
żna/ prawicá Páńſka ſpráwiłá
wielkie rzeczy.
17. Nie vmrę ále zoſtánę żyw/y opo
wiem ſprawy Páńſkie.
18. Srodze mię Pan pokarał / ále
mię nie zdał ná śmierć.
19. Otworzćie mi B brany ſpráwied-
liwośći/ przez ktore wnidę y chwá-

A To ſie może rozu mieć o Saulu /ábo też w iego oſobie o inych wſzytkich nie przyiaćiołách iego.
† w 2. Mo. 14. v. 2. Ezá. 12. v. 2.
B To ieſt kośćielne.

lić bede Páná.
20 Tać ieſt brana Páńſka/ á przez
nię ſpráwiedliwi wnidą.
21. Ciebie chwalić bede iżeś mię wy-
ſłuchał y wybawił.
22 C Kámień ktory odrzućili budu
iący/ poſthawion ieſt ná wierzchu
węgłowem.
23 To ſie ſtało od Páná/á ieſt tow
podźiw oczam náſzym.
24 Tenći ieſt dźień ktory Pan ſprá-
wił/ rozweſelmy ſie á rozraduymy
weń.
25 ᛭ Pánie proſzę wybaw teraz, Pá
nie proſzę day teraz ſzczęśćie.
26 Niechay bedźie błogosłáwiony
kthory przychodźi w imię Páńſkie:
Dobrorzeczemy wam ktorzy ieſte-
śćie z domu Páńſkiego.
27 Pan ieſt mocny/ y oświećił nas/
przeto zwiążćie powrozmi bydło ku
ofierze v rogow Ołtarzá.
28 Thyś ieſt Bog moy/ á ia ćiebie
chwalić bede/Jeſteś Bog moy á wy
wyżſzáć ćię bede.
29 Dayćie chwałę Pánu ábowiemći
ieſt dobry/y miłoſierdźie iego trwa
ná wieki.

C Ezá. 28. v. 16. Matt. 21. v. 42. Márek. 12. v. 10. Luk. 20. v. 17. Dźiei. 4. v. 11. Rzym. 9. v. 32. 1 Piotr. 2. v. 8.
C Dawa znáć/ iż choćia był Dawid odrzuconym od Izráelſkich przełożonych / wſzákże ſie przedśię ſtał Krolem Co ſie też y ná Kryſthuſie Pánie iáwnie okázało / ktorego figurę Dawid ná ſobie noſił.
᛭ Mát. 21. v 9. Márek. 11. v. 9. Luk. 19. v. 38.

Psalm. 119.

Doſtátecznie chwali zakon y słowo Páń-
ſkie okázuiąc moc iego: W ktorym bywa na
wyżſza mądrość dana: Z iaką pilnośćią/ a z
iaką pracą o tym ſie wierni ſthárać máią:
Szczęśćie tych ktorzy ſie wedle niego zacho
wywáią. A záſie nieſzczęśćie tych ktorzy go
przeſtępuią. Przytym zamyka w ſobie wie
le modlitw/ żáłob/ y zacnych poćiech.

Alef.



1. Błogosłáwie
ni ſą doſkonáli
w drodze/kto-
rzy chodzą w
zakonie Páń-
ſkim.
2. Błogosłáwie
ni ktorzy ſtrzegą świádectw iego/
á ſzukáią go ze wſzytkiego ſercá.
3. Ci też ktorzy ſie nie ſpráwuią zło
śćiwie/ále chodzą drogámi iego.
4. Tyś przykazał rozkazánia twoie/
áby ich pilnie ſtrzeżono.
5. O by ták były vtwierdzone dro-
gi moie/ku ſtrzeżeniu praw twoich.
6. Tedy záwſthydzon nie bede/gdy
wezrzę ná wſzytki roſkazánia twe.
7. Bede ćię wyſłáwiał w ſzczyrośći
ſercá/

Ten Pſalm dla lepſzey pámięći ieſt według obiecádłá Zydowſkiego rozdźielony/ A kazdy rozdźiał w ſobie zámyka ośm wierſzow/ ktory zwyczay Zydowie y w inych pieśniach záchowywáli/ y nie wiedzą kto go złożył/ choćiaż gi poſpolićie przypiſuią Dawidowi/ gdy ſie náuczył w oney burdźie z Abſalomem/ iáko ieſt rzecz przyzwoita theczna żyć wedle zakonu Páńſkiego

serca/ gdy sie náucze sadow twoich spráwiedliwych.
8. Bede strzegl vstaw twych/ iuzez mie dáley nie opuszczay.

Beth.

9. W Czymze mlodzie niec bedzie poprawo- wal obyczaiow swoich/ iedno gdy sie bedzie záchowal wedle slowa twe°?
10 Ze wszytkiego sercá mego szukalem ciebie/ niedopusczayze mi ble- dzic od roskazánia twego.
11. Skrylem w sercu moim wyrok twoy/ abych niezgrzeszyl przeciw to bie.
12. Blogoslawionyzes ty iest Pánie/ naucz ze mie vstaw twoich.
13. Wargámi moimi opowiedalem wszytki sady vst twoich.
14 Kochalem sie w drodze twoich swiádectw/ iáko we wszytkich bo- gáctwach.
15. W roskazániu twoim rozmysláć bede/ y obacze scieszki twoie.
16. Roskosz moiá bedzie w vstáwách twoich/ á nie zápomnie slow two- ich.

Gimel.

17. Uczyn tym sluzeb nika twego ábych zyl/ á izbych strzegl slowá twego.
18. Odsloń oczy moie/ ábych vyzral cudá zakonu twego.
19. Jestemci gosciem ná ziemi/ nie zá krywayze odemnie roskazánia two iego.
20 Vstásowálá sie duszá ma/ prá- gnac sadow twoich na kazdy czás.
21. Wytráciles pyszne/ á przekleci sa cico sie obladzili od roskazánia two iego.
22 Oddal odemnie pohánbienie y wzgárde/ gdyzem sthrzegl twoich swiádectw.
23 Zásiedlić tez y ksiazethá á mowili przeciw mnie/ wszákoz slugá twoy rozmyslal práwá twoie.
24 Kochániem moiem byly tez swiá dectwá twoie y ráycámi memi.

Daleth.

25 P Rzylneka do prochu duszá moia/ ozyw ze mie we- dlug obietnice twoiey.
26 Drogi me oznaymilem thobie y wysluchales mie/ á przetoz mie ná- ucz vstaw twoich.
27 Day mi zrozumieć drogi roskazá nia twego / á bede rozmyslal cudá twoie.
28 Rozplywa sie duszá moiá od smetku/ vtwierdz ze mie wedlug slowá twego.
29 Droge klamstwá oddal odemnie á obdarz mie zakonem twoim.
30 Obralem sobie droge prawdy/ á sady twe pokládalem przed soba.
31. Sthalem mocnie przy swiádec- twách twych Pánie/ nie záwstyday ze mie.
32 Droga roskázánia twego pobie- ze/ gdy rosprzestrzeniśz serce moie.

He.

33 N Aucz mie Pánie drogi vstaw twych/ á bede iey strzegl áz do końcá.
34 Day mi zrozumienie ábych strzegl zakonu twego/ á bede go strzegl ze wszytkiego sercá.
35 Przeprowadz mie sciezka przy- kazánia twego/ gdyz w nim iest vpo dobanie moie.
36 Nakloń serce me ku swiádec- twam twoim/ á nie ku lákomstwu.
37 Odwroć oczy moie áby nie pátrzy ly ná prozność/ á w drodze twoiey obzyw mie.
38 Vtwierdz wyrok twoy sluzebni- kowi twemu ktory sie boi ciebie.
39 Oddal odemnie pohánbienie kto regom sie obawal/ ábowiem sady twe sa dobre.
40 Otom prágnal roskazánia twe- go/ obzyw ze mie w spráwiedliwo- sci twoiey.

Waw.

41 N Iechayzeć mi przyida dobrodzieystwá twe Pánie/ á wybáwienie twe wedlug wyroku twego.
42 Y dam odpowiedz temu ktory mie hánbi/ gdyz vfam w slowie twoim.
43 Nie wyrywayze zadna miára z vst moich slowá prawdziwego/ ábo- wiem oczekáwam sadow twoich.
44 Y bede strzegl vstáwicznie zako- nu twego/ áz ná wieki wieczne.
45 Bede chodzil ná przestrzeństwie/ gdyzem strzegl roskazánia twego.
46 O swiádectwách twych bede ro- zmawial przed krolmi/ á nie bedezá wstydzon.

Roskocham

47 Roskocham się w przykazániu two
iem ktorem vmilowal.
48 Y podniosę serce moie ku roskazá
niu twemu ktore miluię/ á bede roz
myslal w vstáwách twoich.

Zain.

49 Wspomni ná obietnice
ktorąś vczynił służebnikowi
twemu/ á w kthorey mi vfánie czy
nisz.
50 Táć iest pociechá w vtrapieniu
moim/ gdyż wyrok thwoy ożywił
mie.
51. Bárzo się ze mnie násmiewáli
hárdźi/leczem się ia nie odchylił od
zakonu twego.
52 Przypomniałem sobie Pánie wie
czne sądy twoie/ á samem się w nich
ćieszył.
53 Ogárnal mię strách dla niepoboż
nych/ktorzy zakon twoy opuszczali.
54 Spiewałem sobie o vsthawách
twoich w domu kedy iesthem go-
śćiem.
55 Przypomniałem sobie w nocy i-
mię twoie Pánie/ y strzegłem záko-
nu twego.
56 A toć mi przypádáło iżem strzegł
roskazánia twego.

Heth.

57 Pánie tyś iest dział
moy / á iam vmyslił
strzedz roskazánia twego.
58 Modlę się przed tobą ze wszytkie-
go sercá/ zmiłuyże się nádemną we-
dług przyrzeczenia twego.
59 Przypátrowałem się drogam mo
im/ á vdałem nogi moie ku świá-
dectwam twoim.
60 Pospieszyłem się/ á nie omieszká
lem strzedz roskazánia twego.
61 Husy niepobożnych złupiły mię/
álem ia nie zápomniał zakonu twe°
62 Wstawam o pułnocy ku chwale
twoiey/dla sądow twych spráwie-
dliwych.
63 Stowárzyszyłem się ze wszytkie-
mi kthorzy się boią ćiebie/ á strzegą
roskazánia twego.
64 Dobrotliwośći twey Pánie peł-
ná iest ziemiá / náuczże mię vstaw
twoich.

Theth.

65 Łaskáwieś się ob-
chodźił z sługą twym
Pánie/według słowá twoiego.
66 Náuczże mię słusznego rozsądku
y vmieietnośći / ábowiemem vwie-
rzył roskazániu twemu.
67 Przed thym niżlim ia był vniżon
bładźiłem/ále teráz strzegę wyroku
twego.
68 Dobryżeś ty y miłośierny / náucz
że mię vstaw twoich.
69 Zmyśláli hárdźi kłamstwo prze-
ćiwko mnie/ále ia Pánie ze wszytkie
go sercá strzegłem roskazánia twe°.
70 Zátyło serce ich iáko sádło/ á iam
się kochał w zakonie twoim.
71. Jest mi tho ku dobremu iżem był
vtrapion/ábych się vczył vstaw two
ich.
72 Náuká vst twoich lepsza iest niż
li tyśiące złotá y srebrá.

Jod.

73 Ręce thwoie spráwiły
mię y wykształthowáły mię/
dayże mi zrozumieć y náuczyć się ro-
skazánia twego.
74 Tedy ći ktorzy się boią ćiebie gdy
mię vyzrą rozweselą się / ábowie-
mem oczekawał słowá twoiego.
75 Znam Pánie iż są spráwiedliwe
sądy twoie/á iżeś mię słusznie poká
rał.
76 Niechayżeć proszę dobrotliwość
twoiá poćieszy mię według wyroku
twego kthoryś vczynił słudze two-
iemu.
77 Niechać ná mię przyidźie miło-
sierdźie twoie y będę żył / ábowiem
zakon twoy iest kochánie moie.
78 Niechayżeć hárdźi będą záwsty-
dzeni ktorzy mię niewinnie podwro
ćić chćieli/ále ia w roskazániu two-
iem rozmyśláć będę.
79 Niechayże się ku mnie obrocą w-
szyscy ktorzy się boią ćiebie / á ktorzy
znáią świádectwá twoie.
80 Serce moie niechay będźie dosko-
nałe w vstáwách twoich ábych zá-
wstydzon nie był.

Káph.

81. Dusza moiá prawie vstá
łá prágnąc zbáwienia twe°/
á oczekawam słowá twoiego.
82 Oczy moie vstáły czekáiąc wyro

ku twego/á mowiłem/ Kiedyż mie
wżdy poćieszyſz?
83 [A] Abowiemem był iáko naczynie
ſkorzáne w dymie/ á wſzákożem v-
ſtaw twych nie zápominał.

A To ieſt/ſchnie wſzytek y wiednie od żáłośći.

84 A záż wiele dni ſłużebniká twe-
go? gdy vczyniſz ſad przećiwko tym
ktorzy mie przeſláduią.
85 Pokopáli mi ludźie pyſzni doły/
co iśćie nie ieſt wedle zakonu two-
iego.
86 Wſzytki twe roſkazánia ſą pra-
wdźiwe/ przeſláduią mie niewin-
nie/rátuyże mie.
87 Práwieć mie iuż wytráwili ná
źiemi/á wſzákożem ia nie opuſzczał
roſkazánia twego.
88 Według dobrotliwośći twoiey
ożyw mie/ á będę ſtrzegł świádec-
twá vſt twoich.

Lamed.

89 SŁowo thwoie ná wieki
Pánie ná niebie trwáć będźie
90 Po wſzytki czáſy prawdá twoiá/
á iákżeś ty vgruntował źiemię ták
że ſtoi.
91. Według twych dekretow wſzyt-
ko trwa áż y do thego czáſu/ ábo-
wiem tobie wſzytko ſłuży.
92 By był zakon twoy nie był kochá-
niem moiem/ tedybych był zginął w
vtrapieniu ſwem.
93 Nie zápomnię ná wieki roſkazá-
nia twego/ gdyżeś mie w nim ożý-
wił.
94 Twoyćiem ia ieſt/záchoway że mie/
ábowiemćiem pilen roſkazánia two
iego.
95 Ná mie czyháią złośnicy iáko-
by mie zátráćili/álem ia ſobie vwa-
żał świádectwá twoie.
96 Widźiałem koniec káżdey rzeczy
ſchodzącey/Ale nieſkończone ieſt ro
ſkazánie twoie.

Mem.

97 O Jáko miłuię za
kon twoy/ á on ieſt ná
káżdy czás rozmyſlániem moim.
98 Vczyniłeś mie mędrſzym roſkazá
niem twoim nád nieprzyiaćioły me
mi/ ábowiem ia trzymam ſię go ná
wieki.
99 Zſthałem ſię rozumnieyſzy nád
wſzytki ktorzy mie vczyli/bo świá-
dectwá twoie moim ſą rozmyślá-
nim.

100 Byłem rozumnieyſzym nád ſtár
ce/gdyż ſtrzegę roſkazánia twego.
101 Od káżdey złey ſćieſki záwśćiąga
łem nogi moie/ ábych ſtrzegł słowá
twoiego.
102 Nie odſthępowałem od ſądow
twoich/ábowiemeś ty ich mnie ná-
uczył.
103 O iákoż ſą wdźięczne podniebie-
niu moiemu słowá twoie/á ſłodſze
niżli miod w vśćiech moich.
104 Doſthałem ſobie zrozumienia z
roſkazánia twego/á przetożem miał
w nienawiśći wſzytki śćieżki kłam-
liwe.

Nun.

105 SŁowo twoie ieſt
pochodnia nogam mo
im/á świátłośćią śćieżce moiey.
106 Przyſiągłem/y vczynię temu do-
śyć/ſtrzegąc ſpráwiedliwych ſądow
twoich.
107 Sfráſowanem ieſt bárzo Pánie/
ożyw że mie według słowá twego.
108 Dobrowolne śluby vſth moich
przyimi proſzę zá wdźięczne Pánie/
á ſądow twoich náucz mie.
109 Duſzá moiá ieſt záwżdy w niebe
ſpieczeńſtwie/á wſzakoż nie zápom
nię zakonu twego.
110 Záłożyli złośnicy śidło ná mie/
lecz ia nie obłądzę ſię od roſkázánia
twego.
111. Wźiąłem zá wieczne dźiedźic-
two świádectwá twoie/ ábowiem
ſą rádośćią ſercá mego.
112 Przykłoniłem ſerce me ku doſyć
czynieniu vſtáwam twoim záwſze
y áż ná wieki.

Sámech.

113 MJałem w niena
wiśći myśli zdrádli-
we/ á rozmiłowałem ſię zakonu
twego.
114 Tyś ieſt pochronká moia y tarcza
moia/á przetoż oczekawam ná two
ie słowo.
115 Odſtępćież odemnie wſzyſcy zło
śnicy/á będę ſtrzegł roſkazánia Bo
gá moiego.
116 Vtwirdźże mie według słowá
twego y będę żył/á niechać nie będę
záwſtydzon w oczekawániu moim
117 Podpieray mie/á záchowan będę/
y záwżdy ſię kocháć będę w vſthá-
wách twoich.

Podeptałeś

118 Podeptałes wſzytki ktorzy ſie oblądzili od vſtaw twoich/ábowiem ći ieſt klamliwa zdrádá ich.

119 Obroćiles wniwecz wſzytki zlosniki ziemie iáko zużelice/y dla tego żem vmilowal ſwiadectwá twoie.

120 Zdrygálo ſie ćiálo moie dla ſtráchu twego/á lękalem ſie przed wyroki twemi.

Ain.

121 CZyniſem ſąd y ſpráwiedliwość/nie opuſzczayże mie miedzy tymi ktorzy mie vciſkáią.

122 Niechay ſie ſługá twoy roſkocha w dobrym/á pyſzni niechay mie gwaltem nie vćiążáią.

123 Oczy moie vſtály prágnąc zbáwienia twego/y ku wyrokom ſpráwiedliwośći twoiey.

124 Obchodźże ſie z ſlużebnikiem twem wedlug miloſierdźia twego/a náucz mie vſtaw twoich.

125 Jeſtem ćię ſługá twoy/dayże mi zrozumienie/abych wiedźial świadectwá twoie.

126 Czáśći iuż czynić o Pánie/ábowiem roſproſzono zakon twoy.

127 A dla tegożem wiecey vmilowal roſkazánia twoie/niżli zlotá y klenoty.

128 A przethoż wſzytki roſkazánia o wſzech rzeczach opowiedalem być prawdźiwe/alem miał w nienawiśći wſzytki śćieſzki klámſtwa.

Pe.

129 DZiwne ſą wſzytki świádectwá twoie/á przetoż ich ſtrzeże duſza moiá.

130 Poczatek ſlow twoich oświeca/y dawa zrozumienie proſtakom.

131 Otworzylem vſtá moie y wzdychalem/ábowiemem prágnal przykazánia twego.

132 Weyzryż ná mie/á zmiluy ſie nádemna wedlug zwyczáiu thwego przećiw tym ktorzy miluią imie twe.

133 Chod moy wyproſtuy w ſlowie twoim/á niechay nádemna żadna złość nie panuie.

134 Wykup mie od vćiśnienia ludzkiego/á bede ſtrzegl roſkazánia twoiego.

135 Oświeć oblicze twoie nád ſlużebnikiem twoiem/á vſthaw twoich naucz mie.

136 Wyplynely zrzodlá wod z oczu moich/dla tego iż nie ſtrzeżono zakonu twego.

Záde.

137 SPráwiedliwyś thy ieſt Pánie/y prawdźiwy w ſądźiech twoich.

138 Roſkazales chowáć ſpráwiedliwe świadectwá twe/a nawiecey prawde.

139 Popedliwość moiá ſtrapilá mie/iż nieprzyiaćiele moi zápamietáli ſlow twoich.

140 Slowo thwoie wyczyśćione ieſt doſtatecznie/a rozmilowal ſie go ſługá twoy.

141 Maluczkićiem ieſt y wzgárdzony/wſzakoż nie zápomniałem roſkazánia twego.

142 Spráwiedliwość twoiá/ſpráwiedliwość ieſth wieczna/á zakon twoy ieſt prawdá.

143 Trapienie y vciſk ogárnely mie/lecz kochániem moim byly roſkazánia twoie.

144 Swiadectwá twoie ſpráwiedliwe ſą aż ná wieki/dayże mi zrozumieni/y bede żyl.

Kuf.

145 WOlalem ze wſzytkiego ſercá mego/wyſluchayże mie o Pánie/á bede ſtrzegl vſtaw twych

146 Wolalem k tobie/záchowayże mie/á bede pilen świadectw twoich.

147 Vprzedźam ie ná świtániu/y wolam oczekawáiąc ná ſlowo twe.

148 Oczy moie niedoſypiáią w nocy/ku rozmyślániu wyrokow twoich.

149 Sluchayże Pánie gloſu moiego wedlug miloſierdźia twego/á ożyw mie wedle ſądu twego.

150 Przyſtapili ſie ku mnie ći ktorzy náſláduią złośći/á oddalili ſie od zakonu twego.

151 Pánie tyś ieſt bliſko/á wſzytki roſkazánia twe ſą ſpráwiedliwe.

152 Zdawná ám zrozumiał o świádectwách thwoich iżeś ie vtwierdźil ná wieki.

Reſz.

153 OBácz vtrapienie moie á wyrwi mie/boćiem nieprzepomniał zakonu twego.

154 Broń práwa mego/y záſtep mie/á dla ſlowá twego ożyw mie.

155 Dálekieć iest od złośnikow zbá-
wienie/ gdyż nie są pilni vstaw two-
ich.
156 Wielkieć są dobrothliwości twe
Pánie/ obżywże mię wedle sądow
twoich.
157 Wieleć iest tych ktorzy mię prze-
śládnią/ y nieprzyiaćioł moich / a
iam się nie odchylał od świádectw
twoich.
158 Widziałem przestępce / y byłem
ziec tęsknością/ przeto iż nie strzegli
wyroku twego.
159 Obáczże iż roskazánie twoie mi-
łuię Pánie/ á według miłosierdzia
twego obżyw mię.
160 Początek słowá twego iest praw-
dá/ á wszytki twe sądy spráwiedli-
we są ná wieki.

Szyn.

161 KSiążętá prześlá-
dowáły mię niewin-
nie/ ále słow twoich bało się serce
moie.
162 Wesele się w wyroku thwoim/
iáko ten ktory náyduie korzyści wiel-
kie.
163 Nienawidziałem kłamsthwá y
brzydziłem się im/ á vmiłowałem za-
kon twoy.
164 Siedm kroć przez dźień chwalę
ćię/ z spráwiedliwych sądow two-
ich.
165 Pokoy iest wielki tym ktorzy mi-
łuią zakon twoy/ á nie obawáią się
żadnego niebeśpieczeństwá.
166 Oczekawałem wybáwienia twe-
go Pánie/ a pełniłem roskazánia
twoie.
167 Strzegłá duszá moiá świádectw
twoich/ á rozmiłowałem się ich v-
przeymie.
168 Byłem pilen roskazania twego/
y świádectw thwoich/ ábowiem
wszythki drogi moie są przed tobą.

Tau.

169 NIechżeć Pánie
przed ćię przyidzie wo-
łanie moie/ á według słowá twego
day mi zrozumienie.
170 Niechayże prośbá moiá przydzie
przed ćię/ á według obietnice two-
iey wyrwi mię.
171 Vstá moie wysłáwiáć będą twą
chwałę/ gdy mię náuczysz praw two-
ich.
172 Język moy opowiedáć będzie wy-
roki twoie/ ábowiem wszytki twe
mándaty są spráwiedliwe.
173 Sćiągni rękę twą ku rátunkowi
moiemu/ ábowiememi sobie obrał ro-
skazánie twoie.
174 Prágnąłem o Pánie zbawienia
twego/ á zakon thwoy iest kochá-
niem moim.
175 Będzie żyć duszá moiá / y będzie
ćię chwalić/ á sądy twoie podpomo-
gą mię.
176 Błądziłem iáko owieczká stráco-
na/ szukayże mię służebniká twego/
ábowiememi nie zápomniał roska-
zánia twego.

Psalm. 120.

1. Vfa w życzności y w Pańskim ráthun-
ku czásu potrzeby swey/ wzywáiąc go prze-
ćiw językom kłamliwem. 5. Zá ktorych
przyczyną musiał mieszkáć między narody
obcemi.

1. ## Pieśń [A] Máhaloth.



Wołałem do Pá-
ná w vtrapieniu
moim/ á on mię wy-
słuchał.
2. Pánie wyrwiż
duszę moię od vst
kłamliwych / y od języká zdrádli-
wego.
3. Coż masz zá pożytek/ á coć przybę-
dzie z tego języká zdrádliwego?
4. Ktory iest iáko strzały ostre mo-
carzowe/ y iáko [B] węgle iáłowcowe.
5. Ach niestotysz mnie iż ták długo
iestem gościem w [C] Mesech/ á miesz-
kam w namiećiech Cedár.
6. Iż też thák długo mieszka duszá
moiá z tymi ktorzy pokoy w niena-
wiśći máią.
7. Alem ia iest spokoynym/ y gdy o
tym mowię/ wnet się oni wzruszá-
ią ku walce.

Psalm. 121.

1. Wierny w vtrapieniu podnośi myśl
swą ku Pánu/ oczekawáiąc rátunku iego.
5. Abowiem on iest strożem y wodzem
swoich.

1. ## Pieśń Máháloth.



Oczy moie podno-
szę ná [A] gory/ *skąd by mi
miáło przydź podpomo-
żenie.
2. Aleć moy rátunek od Páná kto-
ry stworzył

A Thy czternaśćie Psalmow ktho-re tu idą porząd/ názywáią ie pieśniámi Máhaloth/ to iest pieśni wschodow / ábo dosthoieństw/ ábo też pewnych iákich thonow muzyki: A choćiaż między wykłádaczmi nie mász pewnego nic o tym przezwisku/ a wszákoż rzecz iest podobna iż dla thego thym imieniem są wezwáne/ iż ie śpiewano osobliwemi notámi nie ták iáko ine.

B Położył tu węgle iáłowcowe dla tego/ iż to drzewo długo w sobie ogień trzyma.

C Mesech y Cedár są narodowie ná Wschod słońcá/ á iedni z nich poszli byli z Iáfethá/ iáko iest w 1. Mo. 10. v. 2. A drudzy záśię od niektorego syná Izmáelowego/ A przetoż przez Mesech rozumie Arábczyki / a przez Cedár Izmáelity.

A Niektorzy ty gory rozumieią/ gorę Syon y Morya/ ná ktorey był zbudowan kośćioł.

* 2. Kron. 20. v. 17.

ry ſtworzył niebo y ziemię.
3. [B]Nie da ſie záchwiać nogam two
im/ áni záſnie ten ktory ſtrzeże ćiebie.
4. Oto nie záſnie/ á iśćie nie záſnie
ten ktory ſtrzeże Izráelá.
5. Pan ći ſtrzeże ćiebie/ á Pan ieſt zá
ſłoną twoią/ ſtoiąc po práwey twey
ręce.
6. Nie vderzy ná ćię Słońce przez
dźień/ áni Mieſiąc w nocy.
7. Pan ſtrzeże ćiebie od wſzego złe
go/ y ſtrzeże duſze twoiey.
8. Pan ieſt ſtrażem wyśćia y weśćia
twego/ od tego czáſu áż y ná wieki.

[B] Prorok tu obráca rzecz ſwą ku káżdemu wiernemu/ czyniąc go pewnym o dobrotliwośći Bożey.

❖ ❖ ❖

Psalm. 122.

1. Weſele y chuć człowieká wiernego ktory prágnie mießkáć w świethym zebrániu Páńſkim. 4. Aby tám chwalił Páná Bogá. 3. Wypiſuie nadobny porządek onego zebránia. 6. A przetoż modli ſię zá iego ßczęśćie.

1. Pieśń Máháloth Dawidowá.



Eſelilem
ſie z tymi kto
rzy mi mowi
li/ Poydźiemy
do domu Páń
ſkiego.
2. Sthánęły
nogi náſze w bramách twoich o Je
ruzálem.
3. Ty Jeruzálem ktoreś ieſt pobu
dowáne iáko miáſto/ á [A] ktoreś ieſt
zſobą ſpołecznie złączone.
4. Kędy ſie oto ſchodzą pokolenia/
á pokolenia Páńſkie ná świádec
two Izráelczykom/ ku wyſłáwiá
niu imienia Páńſkiego.
5. Abowiem tám poſtháwione ſą
ſtolice ku ſądom/ y [B] ſtholicá domu
Dawidowego.
6. Modlćież ſie zá pokoy Jerozolim
ſki/ á niechay ſie wſzythko ßczęśći
tym ktorzy miłuią ćiebie.
7. Niechay będźie pokoy w báßtách twoich/ á ßczęśćie w pálacách
twoich.
8. Dla bráćiey moiey y dla bliźnich
moich/ będę ſie theraz modlił o po
koy twoy.
9. Dla domu Páná Bogá náſzego
będę ßukał ßczęśćia twoiego.

[A] To ſię rozumieć może o mießczanoch kthorzy mię dzy ſobą ſpołecznie á życzliwie żyli/ abo o budowániu porządnie wypráwionym. A przetoż tu przez Jeruzálem mamy rozumieć kośćioł Páńſki.
[B] Tym powtarzániem dawa znáć o ſtholicy Krolewſkiey/ á pod podobieńſtwem tey tu ſtolice/ okázuie ſtolice Kryſtuſowe/ kthory Kroluie w pośrzod Kośćiołá ſwego.

Psalm. 123.

1. Modlitwá wiernych áby byli wybáwieni od posmiewcow kthorzy gárdzą Bogiem.

1. Pieśń Máháloth.



Odnoßę ku to
bie oczy moie kto
ry mießkaſz w nie
bie.
2. Otho iáko oczy
ſłużebnikow pil
nuią ręki pánow ſwoich/ iáko theż
oczy ſłużebnice pilnuią ręki pániey
ſwey/ tákżeć też y oczy náſze pogla
dáią ku Pánu náſzemu/ áż ſie zmi
łuie nád námi.
3. Zmiłuy ſie nád námi Pánie/ zmi
łuy ſie nád námi/ abowiem ćiech my
ſą bárzo nápełnieni wzgárdzeniem.
4. Náſycona ieſt duſzá náſzá bár
zo posmiewiſkiem bogaczow/ á w
zgárdą pyſznych.

Psalm. 124.

1. Dźiękowanie wiernych Bożych/ w ktorym wyznawáią iż ſą wybáwieni z wielkiego niebeſpieczeńſtwá á iego ſámego życzności.

1. Pieśń Máháloth Dawidowá.



Dyby był
Pan nieſthał
przy nas/ po
wiedz theraz
Izraelu.
2. Gdyby był
Pan z námi
niebył/ gdy ſie ná nas ludźie obo
rzyli/
3. Tedyćby nas byli żywo pożarli/
rozgniewawſzy ſie ná nas w pope
dliwośći ſwoiey.
4. Tedyćby nas zábráły wody/ á po
toki zátopiłyby duſze náſze.
5. Tedyćby przypádły ná nas ony [A]
gwałtowne wody.
6. Niechayżeć Pan będźie błogoſłá
wiony/ ktory nas nie podał ná łup
w [B] zęby ich.
7. Duſzá náſzá iáko ptáſzek vſzłá
z ſidłá ptáſznikom/ potárgáło ſie
ſidło á mychmy go vſzli.
8. Rátunek náſz w imieniu Pán
ſkim/ ktory ſtworzył niebo y ziemię.

[A] W thych słowiech byſtrych potokow y gwałtownych wod/ dawa znáć wielkie niebeſpieczeńſtwá y tr[a]pienia y przeſládowánia.
[B] To ieſt/ w ſrogie ich okrućieńſtwo.

Pſalm. 125.

1. Okazuie iż wierni wpośród nawiękſze-go niebeſpieczeńſtwá w Pánu vfáć máią. 4. Proſi zá ſcześćiem ich/ á o pomſtę nád niewierniki.

1. ## Pieśń Máháloth.



Ci kthorzy
vfáią w Pá-
nu ſą iáko go-
rá Syon/ kto
ra ſie nie wzru
ſzy trwáiąc áż
ná wieki.
2. O Jeruzálem/ iákieſz ſą gory oko
ło niego/ á Pan ieſt około ludu ſwo
iego od tego czáſu áż y ná wieki.
3. Abowiem ſceptrum złośćiwych
nie będzie długo trwáć nád dzia-
łem ſpráwiedliwych/ áby ſnadź ſprá
wiedliwi [A] nie śćiągneli ręki ſwey
ku złośći.
4. O Pánie czyńże dobrze dobrym/
y tym ktorzy ſą ſercá práwego.
5. Ale ty ktorzy ſie vdáwáią zá prze
wrotnośćiámi ſwoiemi/ puśći Pan
zá tymi ktorzy nieprawośći broią/ y
będzie pokoy nád Izráelem.

A Tho ieſt/ áby ſię wierni nie zgorſzy-li będąc pod opá-nowániem złoſni-k.w.

Pſalm. 126.

1. Ráduią ſię wierni z ſwego wybáwienia. 3. Prze co beſpiecznie wyznawáią iż chcą chwalić Paná. 5. Y nádźiewáią ſie po ták wielkich niebeſpieczeńſtwách przyſzłey rá-dośći.

A Ten pſalm zło-żon ieſt/ gdy Pan wrocił lud z wię-zienia Bábilońſkie-go.

1. ## [A] Pieśń Máháloth.



Gdy pan przy
wrocił Syońſkie
więźienie/ tedych-
my byli iáko ći kto
rym ſię śni.
2. Tedy vſtá náſze
nápełnione ſą śmiechu/ á iezyk náſz
weſela / á ná then czas mowiono
ták miedzy narody/ Pan bárzo wiel
kie rzeczy vczynił z tymi.
3. Pan ći bárzo wielkie rzeczy vczy
nił z námi/ z czegochmy ſię my rádo-
wáli.
4. Dayże ſie nam Pánie wroćić z
więźienia náſzego/ iáko [B] potoki od
Południá.
5. Ci ktorzy śiali ze łzámi będą żąć
w rádośći.
6. Ktorzy [C] idą z płáczem nioſąc na-
śienie/ thedy przyſzedſzy z rádośćią
znoſzą ſnopy ſwoie.

B To ieſt/ ták nám to wdźięczna rzecz vczyniſz/ iáko ſą w dźięczne pothoki tym ktorzy mieſzkáią w kráinách ſu-chych.

C Bierze podobień-ſtwo od oraczow/ ktorzy czáſu drogo-śći gdy ſieią naśie-nie/ tedy ſą ſmęt-ni/ ále czáſu żniwá gdy im Pan Bog da vrodzay/ thedy ſię ráduią.

Pſalm. 127.

1. Oprocz rátunku y błogosłáwieńſtwá Páńſkiego wſzytki náſze ſtaránia y pilno-śći ſą prożne.

1. ## Pieśń Máháloth Sálo-monowá.



Jeſliby pan
nie budował [A]
domu / prożno
ći robią ktorzy
gi buduią/ Je
ſliż Pan nie
będźie ſtrzegł
miáſtá / prożno ten czuie ktory go
ſtrzeże.
2. Prożnoć maćie ráno wſtáwáć/
y z wieczorá długo ſiádáć ktorzy [B] ie-
ćie z praca chleb/ [C] boć ták Pan da
ſwemu miłośnikowi odpoczynie-
nie.
3. Oto dźiedźictwem Páńſkim ſą
ſynowie / á nagroda ieſt owoc ży-
wotá.
4. Jákieć ſą ſtrzały w ręku moca-
rzá/ tácyć też ſą ſynowie w młodo-
śći.
5. Błogosłáwiony ten człowiek ieſt
ktory nápełni [D] ſáháydák ſwoy imi/
ábowiem nie będą záwſtydzeni gdy
będą mieć ſpráwę w bránie z nie-
przyiaćioły ſwemi.

A Przez dom y miá ſto rozumie porzą-dek thák mieyſcki iáko y domowy.

B Dawa znáć/ iż żá-den ſię z ſwey prá-cey nie zbogáći/ ieſliże mu Pan nie będźie błogosłá-wił.

C Pan bez wiel-kiey pracey wiele dobrego wiernem ſwoim dawa.

D To ieſt/ gdy kto ry dom będźie peł-ten ſynow tháko-wych.

Pſalm. 128.

1. Szczęśćie człowieká wiernego ktory ſię Páná boi we wſzytkich ſpráwach ſwoich.

1. ## Pieśń Máháloth.



Błogosłáwio-
ny ieſt káżdy kto-
ry ſie Páná boi/ á
ktory chodźi dro-
gámi iego.
2. Abowiem pra-
cey rąk thwoich pożywáć będźieſz/
ſzczeſliwym będźieſz/ y będźieć ſię do
brze dźiało.
3. Żoná thwoiá będźie iáko winna
máćica podawáiąc owoc w domu
twym/ á ſynowie twoi iáko látoroſli
oliwne około ſtołu twego.
4. Otoż ták záiſte będźie vbłogosłá
wion człowiek ktory ſie boi Paná.
5. Będźieć błogosłáwił Pan z Sy
onu/ á oglądaſz dobrá w Jeruzá-
lem po wſzythek czás żywotá two-
iego.

Y oglądaſz

6. Noglądaſz ſyny ſynow twoich/ á
pokoy nád Izráelem.

Pſalm. 129.

1. Nápomina zebránie wiernych áby ſie weſelili/ iáko byli ſmetnemi w vtrapieniu ſwoiem. 5. A iż nieprzyiáciele ich będą záwſtydzeni choćiaż ſą możnymi.

A Podobieńſtwo ieſt/ iż then Pſalm złożon ieſth ná on czás gdy Kośćioł Izráelſki był pod Antyochowem okrucieńſtwem.
B To ieſt od onych czáſow zá Abráhámá y Iákobá/ od ktorych ſie począł kośćioł ten.
C To ieſt/ nieprzyiáćiele kośćiołá twego prześládowáli mie.

1. A Pieśń Máháloth.



Niechayże teraz powie Izráel/
iáko częſthem trápienim vćiſkáli mie
od B młodośći moiey.
2. Ieſthem wielekroć vtrapion od
młodośći moiey/ á wſzákoż mie nie
przemogli.
3. C Oracze oráli po grzbiećie moim/
czyniąc długie zagony ſwoie.
4. Ale Pan ſpráwiedliwy pothárgał powrozy złośnikow.
5. Będą záwſtydzeni/ á wſzyſcy ſie
ná zad obrocą kthorzy Syon máią
w nienawiśći.
6. Będą iáko trawá ná dáchu/ ktora pierwey niż ią wyrwą vſchnie.
7. Z ktorey nie nápełni ręki ſwey ten
ktory żnie/ áni rámienia ſwego ktory wiąże ſnopy.
8. Ani rzeką ći co ino nie idą/ Błogo
ſłáwieńſtwo Páńſkie nád wámi/ á
błogoſłáwiemy wam w imie Páńſkie.

Pſalm. 130.

1. Chutliwa modlitwá człowieka vćiſnionego grzechy ſwemi/ Ktorych prośi odpuſzczenia y wybáwienia 5. Abowiem vfa w dobrotliwośći y w obietnicach Bożych. 6. Skąd wierni ſłużą iemu z ochotą.

1. Pieśń Máháloth.

A To ieſt/ z wielkiego niebeſpieczeńſtwá.



O Pánie wołam ku tobie z A głębokośći.
2. Wyſłuchayże Pánie głoſu moiego/
á nákłoń vſzu twoich ku głoſowi proſby moiey.
3. O Pánie/ ieſliż będźieſz miał ná
pieczy złośći y/ ktoż ſie oſtoi Pánie?
4. Abowiemći ieſt v ćiebie odpuſzczenie/ á przetoż ſie ćiebie boią.
5. Oczekawałem Páná/ á oczekawáłá
go duſzá má/ á w słowie ie° vfałem.
6. Duſzá moiá oczekawáłá Páná
pilniey niż ſtraż ná świtániu/ á wiecey niżli ſtraż z zá ránku.
7. Niechayżeć Izráel oczekawa Páná/ ábowiemći v niego ieſt miłoſierdźie/ á obfite v niego odkupienie.
8. Onći ſam odkupi Izráelá ze wſzytkich nieprawośći iego.

Pſalm. 131.

1. Przykłádem ſwem vczy ſkromnośći/ tho ieſt/ áby żaden o ſobie wiele nie rozumiał/ ále owſzem iżby vfał w Pánu.

1. Pieśń Máháloth Dawidowá.



Pánie nie wywyżſzáło ſie ſerce moie/ ánim podnośił hárdźie oczu moich/ ánim ſie A kuśił
o rzeczy wielkie á ſkryte przedemną.
2. Ieſliżem nie záwśćiągnął y nie hámował vmyſłu me° B iáko dźiećiątko
oſtáwione od mátki (niech mi ſie nic
nie ſzcześći) álec vmyſł moy ieſt v
mnie iáko dźiećiątko oſtáwione.
3. Pokłádayże Izráelu nádźieie ſwą
w Pánu/ od tego czáſu áż ná wieki

A W Żydowſkiem ſtoi/ nie chodźiłem w rzeczách wielkich/ á dźiwnieyſzych nád mie.
B Iáko dźiećiątko od pierśi máćierzyńſkich odſadzone/ czeka wſzytkiego od mátki ſwoiey/ tákiem też y ia práwie iáko dźiećiątko záwżdy od Páná mego oczekawał wſzythkich potrzeb moich.

Pſalm. 132.

1. Dawid prośi áby mu Pan wypełnił obietnice o budowániu kośćiołá. 7. Y weſeli ſie iákoby też iuż był zbudowan. 8. Y ſkrzyniá poſtáwiona byłá ná mieſcu ſwym. 9. 16. Y kápłani w ich doſtoieńſtwie. 10. A to dla vfánia w obietnicy Páńſkiey o vmocnieniu Kroleſtwá iego/ A przetoż ſie modli zá wiecznem Kroleſtwem pomázáńcá ſwego.

1. Pieśń A Máháloth.

A Niektorzy mnie máią żeby Sálomon miał złożyć then Pſalm/ iż w nim przypomina Dawidá y obietnice kthore ſą iemu vczynione o budowániu kośćiołá.



Spomni Pánie ná Dawidá/ y ná wſzytki vtrapienia iego.
2. Ktory záprzyſiągł Pánu/ á
záſlubił mocárzowi Iákobowemu.
3. Iż nie wnidę do przybytku domu
mego/ á iż nie wſtąpię ná poſłánie
łożá mego.
4. Ani też dopuſzczę ſnu oczom moim/ y záśnienia powiekam moim.
5. Aż náydę mieyſce Pánu/ á mieſzkánie mocárzowi Iákobowemu.
6. Otośmy o nim ſłyſzeli w Efrácie/ á náleźliſmy ie ná polách B leśnych.
7. Wnidźmyſz do mieſzkánia iego/

B Tho rozumie o grunćie Ornanowem/ o czym pátrz w 2. Sámue. 24. v. 20. Abo też o Ieruzálem/ około ktore° było wiele drzew rodzaynych.

á kłániaymy sie podnożkowi nog
iego.

*2.Kron.6.v.41.

8. *Ruszże sie Pánie do odpoczy/
nienia twego/ ty y Skrzynia moż/
nośći twoiey.
9. Kápláni twoi niecháć sie obloka
w spráwiedliwość / á miłośnicy
twoi niechay sie rozráduia.
10 Dla Dawidá służebniká twego
nie odwrácay oblicza od [C] Pomá/
záńcá twego.

C To iest od Sálomoná.

11. Poprzysiągł Pan Dawidowi
prawde/ktorey nie odmieni/ták mo
wiąc/† Postánowie owoc żywothá
twego ná stolicy twoiey.

† 2.Sám.7.v.12. Dziei 2.v.30. Luk.1.v.32.y w.55

12. Jesliże synowie twoi strzedz bę/
dą przymierza moiego y vstaw mo/
ich ktorych ich náucze/tedy też y sy/
nowie ich będą siedźieć áż ná wieki
ná stolicy twoiey.
13. Abowiem Pan obrał sobie Sy/
on/á vpodobał ia sobie áby byłá mie
szkániem iego.
14 Tać iest odpoczynieniem moim
áż ná wieki/ á tám będę mieszkał/
ábowiemem ia vpodobał sobie.
15. Zywnośći iey będę obfićie ná w/
szem błogosławił/ á vbogie iey ná/
sycę chlebem.
16. Kápłany iey przyobloke zbáwie/
niem/ á miłośnicy iey vprzeymie sie
rozráduią.
17. *Tám dam kwithnąć [D] zacnośći
Dawidowey/ á zgotuię pochodnią
Pomázáńcowi moiemu.
18. Nieprzyiaćioły iego przyobloke
wstydem/á nád nimi sie roskwitnie
koroná iego.

* Málach.3.v.1. Luk.1.v.69.
D W Zydowskiem sthoi/Rogowi Dawidowemu.

Psalm. 133.

1. Jáko iest wdźięczna społeczność y mi/
łość miedzy wiernemi Pańskiemi thu we
dwu podobieństwach okazuie.

1. Pieśń Máháloth Dawido
wá.



To iáko iest
rzecz dobra y
wdźięczna ke/
dy brácia spo/
łecznie miesz/
káią.
2. Jest iáko na/
wybornieyszy [A] oleiek ná głowie sply
wáiąc y áż ná brodę Aáronowę / á
opływáiący áż ná podołek szat iego.
3. Jest też iáko rosá Hermon/kotra
zstępuie ná gory Syon / ábowiem
tám Pan spráwił [B] błogosłáwień/
stwo/y żywot áż ná wieki.

A O tym oleyku czytay w 2.Moi. 6.v.7. y w.1.Sam.10.v.1.

B To iest/ tám kedy iesth wierna á bráterska miłość/ thedy Pan tákowym wszytko fortuni/iż żywa w błogosłáwieństwie iego.

Psalm. 134.

1. Nápomina Lewity y wierne Pańskie
áby w czuynośći chwalili Paná winszuiąc
im błogosłáwieństwá.

1. Pieśń Máháloth.

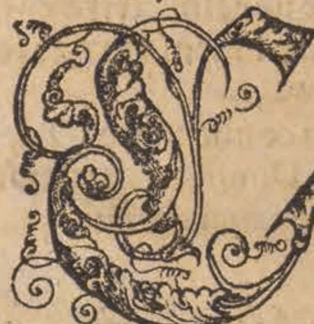


Coż teraz do=
brorzeczćie Pá/
nu wszyscy słudzy
Pańscy/ktorzy stá
waćie w domu
pánskim przez noc.
2. Podnośćie ręce wásze ku mieyscu
świetemu/á błogosławćie Pánu.
3. Niechayżeć Pan błogosłáwi z
Syonu ktory stworzył niebo y źie/
mię.

Psalm. 135.

1.19. Nápomina wszytki wierne ku chwa
le Pańskiey dla iego dźiwnych spraw. 4. A
nawięcey dla dobrodźieystw ktore okázo/
wał Izráelitom. 15. Náśmiewa sie z bał/
wanow y z báłwochwálcow/á okázuie im
ich prożność.

1. Chwalćie Páná.



Chwalćie i=
mie Pańskie/
Chwalćież go
słudzy Pań/
scy.
2. Ktorzy stoi/
ćie w domu
Pańskim w sieniach domu Bogá
nászego.
3. Chwalćież Páná / ábowiem/
ći iest dobry Pan/spiewayćież imie
niowi iego/boć iest wdźięczne.
4. Abowiemći Pan obrał sobie Já/
kobá/á Izráel iest własna osiádłość
iego.
5. Gdyż ia znam iż iesth wielki
Pan/ á Pan nász nád wszythkiemi
Bogi.
6. Bo Pan wszytko co iedno chce
spráwuie ná niebie/ná źiemi/w Mo
rzu/y we wszytkich przepáśćiach.
7. *Ktory wywodźi od kończyn źie * Jerem.10.v.13.
mie obloki/ á łyskáwice y dźdźe sam
spráwuie/á wywodźi wiátr z skár/
bow swoich.
8. †Kthory pobił pierworodne w † w 2.Mo.12.v.29.
Egiptćie od człowieká áż do bydle
ćiá.
9. Pusćił cudá swe y znáki w po/
srzodćie/

środ ćiebie Egiptćie ná Fáráoná/
y ná wszytki sługi iego.

*w 4. Mo. 21. v. 24 y 35.

10 *Ktory poráźił wiele narodow/
á pomordowal Krole możne.

11. Seoná Krolá Amoreyskiego/ y
Ogá Krolá Báśáńskiego/ y wszytki
krolestwá Chánáneyskie.

§ Jozu. 12. v. 7.

12. §Y oddał źiemie ich dźiedźiczną w
dźiedźictwo ludowi swemu Izráel
skiemu.

13. O Pánie toć twe imie trwa ná
wieki/ á twoiá pámiatká ná potom
ne czásy.

14 Abowiem Pan będźie sie mśćił zá
lud swoy/ á rozlitaie sie nád służeb-
niki swemi.

* wyższey. 115. v. 4. † Mądr. 15. v. 15.

15. * Báłwani pogáńscy śrebro y zło
to/ robotá rąk ludzkich.

16. † Vstá máia á nie mowia/ oczy
máia á nie widza.

17. Vszy máia á nie słysza/ áni má-
ia tchnienia w vśćiech swoich.

18. Niechayżeć tákowemi będąći kto
rzy ie robia/ y wszyscy ktorzy w nich
vfáia.

19. Narody Izráelskie błogosław-
ćie Páná/ narody Aaronowe blo-
gosławćie Páná.

20 Narody Lewitow błogosławćie
Páná/ y wy ktorzy sie boićie Páná
błogosławćie Páná.

21. Chwálebnyć iest Pan z Syonu
ktory mieszka w Jeruzálem. Chwal
ćie Páná.

Psalm. 136.

1. Nápominánie ku dźiękowániu Pá-
nu zá iego dobrotliwość. 4. Y zá moc kto-
ra okázał w stworzeniu wszech rzeczy y w
porządku ich. 11. Y iáko wybáwił lud swoy
od nieprzyiaćioł ich. 21. A wwiodł gi do źie-
mie obiecáney.

1. Wysławiayćież Páná/ abowiemći iest dobry/ á iż ^A ná wieki trwa miło-
śierdźie iego.

A To powtarzánie tych słow zá káż-
dym wierszem iest nam świádectwē/
iż my vstáwicznie sobie dobrodźiey-
stwá Páńskie przy pominác mamy.

2. Wysławiayćież
Bogá nád Bogi/ abowiem ná wie
ki trwa miłośierdźie iego.

3. Wysławiayćież Páná nád Pány/
bo ná wieki trwa miłośierdźie iego.

4. Tego ktory sam czyni cudá wiel-
kie/ abowiem ná wieki trwa miło-
śierdźie iego.

* w 1. Mo. 1. v. 1.

5. * Tego ktory madrze stworzył
niebiosá/ abowiem ná wieki trwa
miłośierdźie iego.

6. † Tego ktory rospostárł źiemie
nád wodámi/ abowiem ná wieki
trwa miłośierdźie iego.

† w 1. Mo. 1. v. 6. Jeremi. 10. v. 12. y 51. v. 15.

7. * Tego ktory spráwił świátłośći
wielkie/ abowiem ná wieki trwa mi
łośierdźie iego.

* w 1. Mo. 1. v. 14.

8. Słońce áby pánowáło dniowi/
bo ná wieki trwa miłośierdźie iego.

9. Mieśiac y gwiazdy áby pánowá-
ły nocy/ abowiem ná wieki trwa mi
łośierdźie iego.

10 § Tego ktory pokarał Egiptcyá-
ny z pierworodnemi ich/ abowiem
ná wieki trwa miłośierdźie iego.

§ w 2. Mo. 12. v. 29.

11. *Tego ktory wywiodł Izráelá z po
środku ich/ abowiem ná wieki trwa
miłośierdźie iego.

* w 2. Mo. 12. v. 37. y 13. v. 17.

12. Możną ręką y wyćiągnionem rá-
mieniem/ abowiem ná wieki trwa
miłośierdźie iego.

13. Tego ktory rozdźielił Morze czer
wone ná dwoie/ abowiem ná wieki
trwa miłośierdźie iego.

14 Y przeprowádźił lud Izráelski
przez posrodek iego/ abowiem ná
wieki trwa miłośierdźie iego.

15. † Y wrzućił Fáráoná z woyskiem
iego w Morze czerwone/ abowiem
ná wieki trwa miłośierdźie iego.

† w 2. Mo. 14. v. 23.

16. Ktory prowádźił lud swoy przez
puszczą/ abowiem ná wieki trwa
miłośierdźie iego.

17. Tego ktory poráźił Krole wielkie/
abowiem ná wieki trwa miłośier-
dźie iego.

18. *Y pobił Krole możne/ abowiem
ná wieki trwa miłośierdźie iego.

* w 4. Mo. 21. v. 24.

19. Seoná Krolá Amoreyskiego/ abo
wiem ná wieki trwa miłośierdźie ie-

20 §Y Ogá Krolá Báśáńskiego/ abo
wiem ná wieki trwa miłośierdźie
iego.

§ w 4. Mo. 21. v. 35.

21. *Y dał im źiemie ich w dźiedźic-
two/ abowiem ná wieki trwa miło
śierdźie iego.

* Jozue. 12. v. 7.

22 W dźiedźictwo Izráelowi słu-
dze swemu/ abowiem ná wieki trwa
miłośierdźie iego.

23 Ktory w nászym vniżeniu nie
przepomniał nas/ abowiem ná wie
ki trwa miłośierdźie iego.

24 Y wyrwał nas od nieprzyiaćioł
nászych/ abowiem ná wieki trwa mi
łośierdźie iego.

25 Ktory dawa pokarm ćiáłu káż-
demu/ abowiem ná wieki trwa mi
łośierdźie iego.

26 Wysławiayćież Bogá niebieskie
go/ abo-

go/ ábowiem ná wieki trwa miło-
śierdźie iego.

Psalm. 137.

1. Vskarżánie ludu Żydowskiego w Bábilonie/ y chuć wielka ich ku przywroceniu do Jeruzalem w kthorym iest narozkosznieysze mieszkánie. 7. Przytym przypominá nieszczęśćie Edomczykow y Bábilończykow.

1. SIedząc tám
podle rzek Bábi-
lońskich płákáliś-
my wspominaiąc
ná Syon.
Záwieśiwszy w
2. pośrod niego ná wirzbinach hár-
fy násze.
3. Y gdy tám ći ktorzy nas záwiedli w poimánie żądáli od nas/ ábyś-
my im piosnki śpiewáli/ á ná hár-
fach nászych ábyśmy im dobrą myśl
czynili mowiąc/ Spiewayćie nam
iáką pieśń Syońską/ tedyśmy im od
powiedźieli.

c39

4. Y iákoż mamy śpiewáć piosnke
Páńską w źiemi cudzey?
5. O Jeruzálem iesliżbych ia zápom
niał ćiebie/ thedy ręká moiá práwa
niechay zápomni gránia swego.
6. Niechayżeć ięzyk moy przyschnie
do podniebienia mego ieslibych miał
zápomnieć ćiebie/ y [A] iesli też Jeruzá
lem nie będźie przednieyszym nád w
szytko wesele moie.

A W Żydowskiem stoi/ Jesliże nie będę przekłádał Jeruzálem nád głowę wesela mego.

7. Wspomniż Pánie ná syny E-
domskie ktorzy ná on czás mowili
przećiw Jeruzalem/ Poborzćie ie/
poborzćie/ áż do gruntu iego.
8. O ty corko Bábilońska będźiesz
poborzoná/ á błogosłáwiony then
ktory tobie odda to coś ty nam czy-
niłá.
9. * Szczęśliwy ten będźie ktory po-
chwyći á potłucze dźiateczki twe o
skałę.

* Ezái. 13. v. 16.

Psalm. 138.

1. Obiecuie wyznáwáć y wychwaláć imię Páńskie. 4. Gdyż ie wszyscy krolowie chwalą. 7. Przypominá też o dobrodźieystwie y o rátunku ktorego się nádźiewa od Paná.

Dawidow.

1. WYsławiáć ćię Pá-
nie będę ze wszytkiego ser
cá mego/ á przed [A] Bogi
śpiewáć tobie będę.

A W Żydowskiem stoi/ Elohim/ ktore słowo Żydowskie rozumie się nie kiedy o Bogu nie kiedy o Aniełech/ á dźiwnie też o przełożonych ábo o sędźiach/ A Dawid S. ná wielu mieyscách opowiedá się iż przed Krolmi y Kśiążęty chce wyznáwáć możność Páńską.

2. Będę się kłániał Kośćiołowi
twemu świętemu/ á wysławiáć bę-
dę imię twoie dla miłośierdźia two
iego/ y dla prawdy thwoiey/ ábo-
wiem imię twoie y wyrok twoy iest
zacnieyszy nád wszytko.
3. Ná ten czás gdym wołał do ćie-
bie wysłuchałeś mię/ á mocą twą v-
mocniłeś mię w duszy moiey.
4. Wysławiáć ćiebie Pánie będą w-
szyscy Krolowie źiemie/ ábowiem
słyszeli [B] wyroki vst twoich.
5. Y będą śpiewáć ná drogách Páń
skich/ iż zacna iest chwałá Páńska.
6. Abowiem nawyższy Pan pogla
da ná rzeczy niskie/ á wysokie zdále
ká poznáwa.

B To iest/ iżeś thy mnie obiecał zacnie wywyższyć w panowániu moim.

7. Jesliż też będę chodźił w pośrod
vtrapienia/ tedy ty mnie przy zdro-
wiu záchowasz/ á przećiw gniewo-
wi nieprzyiaćioł moich śćiągniesz rę
kę á wybáwisz mię práwicą twą.
8. Pan zá mię dosyć vczyni/ á miło-
śierdźie twoie Pánie trwa ná wieki
iż nie opuśćisz spráwy rąk twoich.

Psalm. 139.

1. Zacne wypisánie opátrznośći Páńskiey. 2. Przed ktorym nie iest nic zákrytho. 7. A przed ktorym prágnie áby żył według roskazánia iego. 19. A żeby nád nim możnośći nie mieli niewiernicy/ żąda vpadku ich.

1. Przednieyszemu nád śpie-
waki/ Dawidow Psalm.
[A] PAnie doświád-
czałeś y doznałeś
mię.
2. Ty znasz kiedy ia
siedę y powstánę/ á
myśli moie [B] z dá-
leká zrozumiewasz.
3. Ty ogarniesz wyśćie moie y przy-
śćie moie/ á iesteś zemną ná wszyt-
kich drogách.
4. Bo oto iesżcze niżeli co wymowię
ięzykiem moim/ ty to wszytko znasz
Pánie.

A Okázuie stáránie y opátrzność Páńską że się śćiąga nie tylko ná wszythko stworzenie pospolićie/ ále też y ná káżdego z osobná. A thu iest nadobna náuká przećiw Epikureuszom.
B To iest/ pierwey niż biorą skuthek swoy.

5. Z tyłu y z przodku wykształtowa
łeś mię/ á położyłeś nádemną rękę
twoię.
6. Ktorey rzeczy wiádomość dźiw-
na iest v mnie/ á ták wysoka że iey do
siąc nie mogę.
7. Y gdźież vydę przed duchem two
im? á kędy vćiekę przed obliczem
twoim?
8. * Jesliżbych wstąpił do niebá/ te-
dyś ty tám

* Amos. 9. v. 12.

dyś ty tám ieſt/ y ieſliżbych ſobie v-
czynił poſłánie w niſkośćiách/ otho
y tám ieſteś.

C To ieſt/ Chociaż by ſie też człowiek chćiał przyrownáć prędkośći słoneczney/ á wſzákoż mieyſcá nie znaydźie kedyby miał ſie ſkryć/ áby nie był pod opánowániem Boſkiem.

9. Bych też miał [C] ſkrzydłá świtá-
nia/ á mieſzkałbych ná końcu morzá.
10 Tedy mie y tám doprowádźi ręká
twoiá/ á ogárnie mie práwicá twá.
11. Gdybych rzekł/ Wżdyć ſie zákryię
w ćiemnośćiách/ ále prożno/ ábo-
wiem y noc będźie świátłośćią moią.
12. Gdyż y ćiemnośći nic nie zákryią
przed tobą/ á noc iáko dźień rozią-
śni ſie/ á thák ćiemnośći iáko świá-
tłość.
13. Abowiemeś ty świádom wnętrz
nośći moich/ á okryłeś mie w żywo-
ćie mátki moiey.
1 Wyſtawiáć ćie thedy Pánie będę
dla ſtráſzliwych ſpraw twoich/ gdy
żem ia dziwnie ieſt ſtworzon: A ták
dziwne ſą twoie ſpráwy/ co y duſzá
moiá vznawa doſtátecznie.
15. Nie było zákryte przed tobą ćiá-
ło moie gdym był ſprawion ná miey
ſcu zakrytym/ á gdym był przyoche-
dożon rozliczonemi członki w niſko
śćiách ziemie.
16. Oczy twoie widźiáły mie ſpráwę
niedoſkonáłą/ á thys znał wſzytki
członki moie iákoby miáły być ſpiſá
ne w kśięgách twoich/ choćiaż przez
wiele dni były wykſztałtowáne/ á
gdy ieſzcze by iedne z nich nie było.
17. A przetoż iáko mi ſą zacne rozmy
ſłánia twoie o Boże/ á iáko wielkie
ich ſą obfitośći.
18. Ták iż gdybych ie chćiał wyliczyć/
tedy więcey ich ieſt niż piaſku/ á cho-
ćiażem y czuł á ieſzczem był z tobą/
przedſiem ich obliczyć nie mogł.
19. O Boże zámorduyże złośniká/ y
morderze niechać odſtąpią odemnie.
20 Ktorzy mowili przećiw tobie o-
brzydłośći/ á przećiwnicy twoi brá-
li ná prożno imię twoie.
21. Izalim nie miał w nienawiśći
tych ktorzy ćię nienáwidzą Pánie/ á
brzydze ſie tymi ktorzy powſtawáią
przećiw tobie.
22 Miałem ie w práwey nienawiſći/
á byli nieprzyiaćiołmi moimi.
23 Doświádcz mie o Boże/ á doz-
nay ſercá mego/ doświádż mie/ á
poznay myſli moie.
24 Obácżże ieſli ieſt we mnie drogá
przewrotnośći/ á prowadź mie dro-
gą [D] wieczną.

D To ieſt/ drogą ſpráwiedliwośći/ ábowiem ty rzeczy ktore ſą pobożne/ wiecznie trwáią.

Pſalm. 140.

2. Prośi o wybáwienie od gwałtu nieprzyiaćiół ſwoich/ okázuiąc chytrośći ich przećiw ſobie. 9. A przetoż Páná prośi áby ie pótłumił. 13. W czym nie wątpi iż to on vczyni

1. Przednieyſzemu nád śpie-
waki Pſalm Dáwidow.



2. Wyrwi mie Pá-
nie od [A] człowieká
złego/ á ſtrzeż mie
od gwáłtowniká.
3. Ktorzy zmyſlá-
ią złośći w ſercách
ſwoich/ á ná káżdy dźień walki zwo-
dzą.
4. * Záoſtrzyli ięzyk ſwoy iáko wężo-
wie/ á iad Aſpidow pod wárgámi
ich. Selá.
5. Záchoway mie Pánie od rąk zło-
śniká/ á od gwałthowniká ſtrzeż
mie/ y od tych kthorzy ſie ſtáráli áby
ſie poſliznęły nogi moie.
6. Zákryli hárdźi przedemną śidło/
á rośćiągnęli ná powroziech śieći/
záſtáwili mi też ná śćieſzce ſámo-
łowkę. Selá.
7. Alem ia mowił do Páná/ Bog
moy ieſteś thy/ wyſłuchayże Pánie
głoſu modlitw moich.
8. O Pánie Pánie mocy zbáwie-
nia moiego/ ktory przykrywaſz gło
wę moię czáſu walki.
9. Nie podayże mie Pánie ná wolą
złośnikowi/ niechayże ſie nie ſtáwá
nic wedle iego myſli/ żeby ſie nie pod
noſił. Selá.
10 [B] Przewrotność warg ich niechay
że ie okryie/ y głowę tych ktorzy mie
ogárnęli.
11. [C] Niechayże ná nie ſpádnie węgle/
á wepchni ie do ogniá/ y do dołow
głębokich áby nie powſtáli.
12. Człowiek potwárny niechay nie
będźie vtwierdzon ná ziemi/ á gwał
townika niechay vłowi złość iego/
áby ſtrzáſkiem vpadł.
13. Wiem to pewnie że ſie Pan pom
śći zá vbogiego/ á vczyni ſpráwie-
dliwość niedoſtátecznym.
14 Záiſteć ſpráwiedliwi będą chwa
lić imię twoie/ á pobożni będą mieſz
káć przed oblicznośćią twoią.

A Niektorzy to rozumieią o Doegu/ á niektorzy to przyſłowniey przytaczáią ná Saulá/ y ná poczeth iego rádnych pánow/ ktorzy ſtali o zdrowie iego.

* Rzym. 3. v. 14. Wyżſzey. 14. v. 3.

B To ieſt/ niechayże thak oni iáko y kśiąże ich będą pohańbieni/ kthorzy ſie o moie złe ſtháráli.

C Prágnie tu proroctw ich vpadku y zginienia wiecznego/ ábowiem w duchu prorockim widział ich odrzucenie.

Pſalm. 141.

1. Prośi pokornie Páná áby go zachowáł od złorzeczeńſtwá y od złych vczynkow. 4. A
by ſie też

by ſie też ſtrzegł złośnikow á z towárzyſzyt
ſie z wiernemi. 8. Vfá Pánu iż on go záchowa
od nieprzyiaćiol iego.

1. ## Pieśń Dawidowá.



Ánie ku tobie
wolam / pośpieſz
ſie ku mnie/ vſłyſz
że głos moy gdy
ku thobie wolać
bede.

2. Niechayżeć będźie płatna modli-
twá moiá v ćiebie iáko [A] kádzenie/ á
dar rąk mych iáko ofiárá wieczorna

A Ty słowá mowi máiąc wzgląd ná Cerymonie zakonne.

3. Pánie postaw ſtraż vſtam moim/
á ſtrzeż drzwi warg moich.
4. Nie przychyláy ſercá mego k złey
rzeczy/ áni ku złośćiwem ſpráwam/
á z ludźmi ktorzy złośći broią/ iżbych
ſie nie karmił roſkoſzámi ich.
5. Niechayże mie vderzy ſpráwiedli-
wy/ á bede to ſobie poczytał zá do-
brodźieyſtwo/ niechay mie fuka/ á be-
de to ſobie miał zá oſobliwy oley kto-
ry niezepſuie głowy moiey / abo-
wiem ieſzcze modlitwá moiá będźie
zá [B] złośći ich.

B Názywa złośćią karánie przykre y ſrogie człowieká pobożnego/ y opowieda ſie że zá nim chce Bogá proſić/ á iż to ma ćierpliwie znośić.

6. Niechayżeć vpádną ná mieyſcách
ſkáliſtych ſędźiowie ich / á niechać
vſłyszą ſłowá moie / abowiem ſą w-
dźięczne.
7. Iáko ten ktory rąbą drwá y ſzcze-
pa iż pierzcháią trząſki/ ták ći ſą ro-
ſproſzone kośći náſze tuż nád gro-
bem.
8. Abowiem Pánie ku tobie podno-
ſzę oczy moie/ w tobie vfam nie odey-
muy że mi zdrowia.
9. Strzeż mie od ſidłá ktore ná mie
zákryli/ y od ſámołowek tych ktorzy
broią złośći.
10 Niechayże ći niepobożni ſpołu w-
pádną w śieći ſwoie/ áż ia przeminę.

Pſalm. 142.

2. Prośi záwżdy o rátunek Páńſki. 5. Pokłádáiąc w nim nádźieię y vćieczkę ſwą/ Vcząc przytym co ma wierny czynić gdy ieſt w vtrapieniu.

1. ## Máskil Dáwidowe * Modlitwá gdy był w iáſkini.

*1 Krol. 24. v. 4.

2.


Łoſem moim
wołałem do Páná
mego/ á głoſem mo-
im modlę ſie do Pá-
ná.
3. Pokłádam przed
nim rozmyślánie moie/ á oznáy-
miam przed oblicznośćią iego vtrá-
pienie moie.
4. Gdy we mnie vſtawał duch moy/
tedyś ty znał śćieżkę moię / á ná dro-
dze kthorąm ydź miał zákryli ſidło
ná mie.
5. Oglądałem ſie ná práwą ſtronę
á przypátrowałem ſie/ á nie był kto-
by mie był poznał / zginęłá byłá v-
ćieczká moiá/ á nie był ktoryby ſie ſtá-
rał o duſzę moię.
6. A przetożem ku tobie Pánie wo-
łał mowiąc/ Tyś ieſt nádźieiá mo-
iá/ á cząſtká moiá w źiemi żywią-
cych.
7. Słuchay pilnie wołánia mego/
boćiem bárzo znędzniał / wyrwiſz
mie od tych ktorzy mie prześláduią/
ábowiemći ſą mocnieyſzy niźli ia.
8. Wywiedźże z ćiemnice duſzę mo-
ię/ ábych chwalił imię twoie/ á będą
[A] około mnie ſpráwiedliwi/ przetho
iżeś mi vczynił dobrodźieyſtwo.

A To ieſt/ ku przypátrowániu wybáwienia tego ktore ſie nádemną ſtáło.

Pſalm. 143.

1. Modlitwá o odpuſzczenie grzechow. 5. Dobrotliwość Páńſka przećiwko nam. 9. 12. Wybáwienie od nieprzyiaćioł iego / y pomſthá nád nimi. 10. Prágnie áby Duch S. był wodzem w ſpráwách iego.

1. ## Pſalm Dawidow.



Ánie wyſłu-
chay modlitwy mo-
iey / á wyſłuchay
proſby moiey/ dla
prawdy thwoiey/
wyſłuchay mie dla
twoiey ſpráwiedliwośći.
2. Nie wchodźże w ſąd z ſługą two-
im/ * ábowiem nie vſpráwiedliwi
ſie przed tobą żaden żywy.

* w 2. Mo. 34. v. 7

3. Gdyż nieprzyiaćiel prześláduie
duſzę moię/ á potharł rowno z źie-
mią żywot moy/ y wpárł mie ná mie-
ſcá ćiemne/ iáko ty co z dawná po-
márli.
4. Y vſtał we mnie duch moy/ á ſer-
ce moie w pośrzod mnie trfoży ſobą.
5. Wſpominam ſobie dni ktore by-
ły od początku/ á rozmyſlam ſobie
we wſzytkich ſpráwach twych/ y o v-
czynkoch rąk twoich rozmawiam.
6. Wyćiągam ku tobie ręce moie/ á
duſzá moiá ieſt iáko źiemiá ſucha.
Selá.
7. Wyſłuchayże mie prędko Pánie/
vſtałći duch moy/ nie zákryway że o-
blicza twego odemnie/ boć będę po-
dobien tym

dobien tym ktorzy zstępuia do gro/
bu.
8. Oznaymiże mi wczás miłosierdźie
twoie/ ábowiemći w thobie vfam/
dayże mi wiedźieć droge kthorąbych
miał chodźić/ gdyż ku tobie podno/
szę duszę moię.
9. Wyrwi mię od nieprzyiaćioł mo/
ich Pánie/ gdy się vćiekam ku tobie.
10 Náucz mię dosyć czynić woley
twey/ ábowiemeś ty iest Bog moy/
á duch twoy dobrotliwy wyprowá
dźi mię do źiemie rowney.
11. Dla imienia twego Pánie obźy/
wisz mię/ á dla spráwiedliwośći two
iey wywiedźiesz z vtrapienia dusze
moie.
12. Y dla miłosierdźia twego wytrá/
ćisz nieprzyiaćioły moie/ á potrá/
ćisz wszytki przećiwniki dusze mo/
iey/ boćiem ia iest sługá twoy.

Psalm. 144.

1. Z wielką pokorą dźiękuie Pánu zá do/
brodźieystwá/ y zá zwyćięstwá ktore otrzy/
mał zá pomocą iego. 5. 11. Prośi o rátunek
y o vpádek niewiernych. 3. 12. Prożność
człowieká/ á zwłaszczá tákowego ktory się
vdał zá roskoszámi świátá tego. 15. Szczę/
śćie wiernych.

1. Dawidow.



logosłáwiony
Pan skáłá moiá/
kthory ćwiczy ręce
moie ku bitwie/ á
pálce moie ku wal/
ce.
2. Onći iest miłosierdźiem moiem y
twierdzą moią/ wywyższeniem mo/
im y wybáwićielem moim/ thárczą
moią/ á w nim sámym vfam/ bo on
podbił pod mię lud moy.
3. * Pánie/ y cóż iest człowiek iż nań
ták masz baczenie/ á syn człowieczy
iż się oń ták stárasz?
4. Człowiek iest podobnym prożno/
śći/ á dni iego iáko ćień przechodzą.
5. [A] Nákłońże Pánie niebá twego/
á zstęp/ dotkni gor/ á zákurzą się.
6. Záblyśni błyskáwicą á rosprosz
ie/ pusć strzały twoie/ y zátrfoż imi.
7. Śćiągni rękę twą z wysokośći/ á
odkup mię/ wyrwi mię z wod wiel/
kich/ y z [B] ręki synow obcych.
8. Kthorzy vstá máią fálészne/ á [C]
práwicá ich iest práwicá omylna.
9. O Boże piosnkę nową tobie zá/
śpiewam/ w piosnkách y przy instru

* Wyższey. 8. v. 5. Zyd. 2. v. 6.

[A] W tych słowiech wyznawa że Bog przyidźie ná wspo/ możenie iego.

[B] To iest od złośni/ kow ktorzy odstą/ pili zakonu twoie/ go/ choćiaż się vsty wyznawáią być ná śladowcámi two/ imi.

[C] Tho mowi prze/ ćiw swym nieprzy iaćiołom / kthorzy dawszy mu práwi/ cę swą nie zdźierże li mu słowá.

mencíech o dźieśiąći strun śpiewáć
tobie będę.
10 Onći dawa wybáwienie Kro/
lom/ á on odkupił Dawidá służeb/
niká swego od srogiego mieczá.
11. Wybawże mię á wyrwi mię z rę/
ki synom obcym/ ktorych vstá są fá/
łészne/ á práwicá ich iest práwicá
kłamliwa.
12. Aby byli synowie nászy iáko szcze
py rodzáyne w młodośći swoiey/ á
corki násze [D] iáko węgły wyćiosáne
ná kształt Kośćiołá.
13. Spiżárnie násze są pełne obfitu/
iąc we wszytkich zbożách/ trzody ná
sze rodzą tysiącmi/ á dźieśięć tysięcy
po vlicách nászych.
14 Woły násze są duże/ niecháyżeć
nie będźie [E] rozerwánie/ áni iákie [F]
prowádzenie/ á niechay nie będźie
krzyk po vlicách nászych.
15. Szczęśliwyć to iest lud z ktorym
się ták dźieie/ á błogosłáwiony tho
lud ktorego Bogiem iest Pan.

[D] Abowiem dla ich pięknośći y vczciwośći są ochędostwem domom swoim.

[E] To iest/ áby nieprzyiaciel nie borzył murow nászych.

[F] Niechay od nieprzyiaćioł nie bywamy wygnáni.

Psalm. 145.

1. Zacna chwałá Páńska dla iego wielko/
śći. 6. Mocy. 7. Dobroći. 14 Opatrznośći. 17.
Y dla spráwiedliwośći. 18. A zwłaszczá prze
ćiw swym wiernym.

1. Chwałá Dawidowá.



Boże moy y
Krolu/ wywyższáć
ćię będę/ á ná wieki
wieczne będę do/
brorzeczył imieniowi twemu.
2. Ná káżdy dźień będę błogosłáwił
tobie/ chwaląc imię twoie ná wieki
wieczne.
3. Wielkić iest Pan y bárzo chwale/
bny/ á wielkość iego iest niedośći/
gnioná.
4. Narod narodowi spráwy twoie
opowiedáć będźie/ á moc iego oznáy
mowáć będą.
5. Ochędogę chwały y wielmożno/
śći twoiey/ w dźiwnych twych sprá/
wách rospráwowáć będę.
6. Y moc strászliwych vczynkow
twoich opowiedáć będą/ á zacność
twoię oznaymię.
7. Pámiątkę wielkiey dobrotliwo/
śći twey serdecznie wyznáią/ á sprá/
wiedliwość twą rozgłászáć będą.
8. Dobrothliwyć y miłośierny iest

Pan/

Pan/nie rychły ku gniewu y wielce
dobrotliwy.
9. Dobryć iest Pan wszythkim/ á
miłosierdzie iego nád wszytki sprá-
wy iego.
10 Wysławiáia ćie Pánie wszythki
spráwy twe/á miłośnicy twoi błogo
sławia ćiebie.
11. Chwałe Krolestwá twego opo-
wiedáia/ á o mocy twoiey rosprá-
wiáia.
12. Aby oznaymili mocy twe synom
ludzkim/y chwałe świetego Krole-
stwá twego.
13. Krolestwo twoie Krolestwo po
wszytki wieki/á opánowánie two-
ie ná potomne czásy.
14 Zádzierżawa Pan wszytki vpád-
łe/á podnosi wszytki powalone.
* Psalm. 104. v. 27. 15. * Oczy wszytkich vfáia w tobie/
á ty im dawasz pokarm czásu swo-
iego.
16. Otwarzasz reke twoie á násycasz
do woley wszytko żywiace.
17. Spráwiedliwy iest Pan we w-
szytkich drogach swoich/ á miłosier
ny we wszech spráwách swoich.
18. Bliskić Pan iest wszem ktorzy go
wzywáia/y wszytkim ktorzy go prá
wdziwie wzywáia.
19. Czyni dosyć woley tych ktorzy sie
go boia/á wysłuchawa wołánia ich
y záchowywa ie.
20 Strzeże Pan wszytkich ktorzy go
miłuia/ á złośniki wszytki potráći.
21. Chwałe Páńska wysławiáć be-
da vstá moie/ á wszelkie ćiáło do-
brorzeczyć bedzie świetemu imienio
wi iego áż ná wieki wieczne.

Psalm. 146.

2. Chwałá Boża. 3. Nápomina áby żaden nie vfał w mocy ludzkiey. 5. Ale tylko w sámem Pánu ktory iest nád wszytko mocnieyszy y lepszy. 6. A ktemu iż okázuie dobroć swa przećiw vtrapionym gdy wszytki rzeczy w zacnym porzadku spráwuie.

1. Chwalćie Páná.
2. CHwalże duszo
moiá Páná/ chwa
lić bede Páná poki
iednom żyw/ á bede
śpiewał Bogu me
mu pokad mie ie-
dno stawa.
3. Nie vfayćie w Ksiażetoch/ áni w
żadnym człowieku w ktorym nie-
masz rátunku żadnego.
4. Wynidzieć iego duch z niego/ á
on sie obroći do ziemie swoiey/ á ná
ten czás pogina myśli iego.
5. Szczesliwysz to iest kthoremu
Bog Iakobow iest rátunkiem/á kto
ry nádzieie swa ma w Bogu swym.
6. Ktory stworzył niebo y ziemie/
Morze/ y wszytko co w nich iest/ á
ktory záchowywa prawde ná wieki.
7. Kthory czyni spráwiedliwość
krzywde ćierpiacym/ á ktory dawa
żywność zgłodniáłym/ Pan ći roz-
wiezuie wieźnie.
8. Pan ći oświeca ślepe/ á Pan po
dnosi vpádłe/ Pan miłuie spráwie-
dliwe.
9. Pan przestrzega gośćie sierotke y
wdowe podpomaga/ á droge zło-
śnikow podwráca.
10 Pan bedzie krolował ná wieki/ O
Syon/ on ći iest Bogiem twem áż y
ná potomne czásy. Chwalćież Pá-
ná.

Psalm. 147.

1. 7. 12. Nápomina ku chwale Páńskiey. 2. 6. A to prze iego dobrotliwość ktora okázuie przećiw vtrapionym. 4. Iż sie okázuie madrośćia swoia. 5. Moca y spráwiedliwośćia. 8. 5. Przytym opátrznośćia swoia nád wszytkim stworzeniem. 10. A zwłaszczá przećiwko wiernym. 13. Abowiem sie on w tych kocha ktorzy sie go boia y ktorzy go miłuia.

1. 
Hwalćież
wiecznego/ á
bowiemći iest
dobrze śpie-
wáć Bogu ná-
szemu/ á w-
dzieczna tho
iest y ochedożna chwałá.
2. Pan buduiac Ieruzálem/ zgro-
mádza ty ktorzy sa rosproszeni z I-
zráelá.
3. Ktory vzdrawia skruszone ná ser
cu/á záwiezuie rány ich.
4. Ktory zráchował liczbe gwiazd/
názywáiac każda swem imieniem.
5. O wielkić iest Pán nász y wielce
mocny/ á zrozumieniu iego niemász
liczby.
6. Podnosi Pan vniżone/ á złośni-
ki áż ná ziemie vniża.
7. Spiewayćież Pánu z chwała/ á
śpiewayćie Bogu nászemu przy hár
fie.
8. Ten ktory okrywa niebiosá obło-
kámi/ á

karmi/ á przyprawnie deszcz ziemi/
ktory dawa rość trawie po gorách
9. Ktory dawa bydłu pokarm ich/
*y kruczętom ktore nań wołáią.
*Job 39. v. 9.
10 Ten ći śię nie roskocha w mocy
końskiey/ áni śię kocha w goleniách
męskich.
11. Miłuieć Pan ty ktorzy śię go bo/
ią/ á ktorzy vfáią miłośierdziu iego.
12. Chwalże Jeruzálem Páná/ chwal
że Syonie Bogá twoiego.
13. Abowiem on czyni mocne zawo/
ry w bránach twoich/ a błogosławi
synom twoim w pośrod ćiebie.
14 Ktory czyni pokoy w gránicách
twoich/ á násyca ćię przewybornym
zbożem.
15. Ktory pusżcza słowo swe ná źie
mię/ á bárzo prędko bieży słowo ieg.
16. Ktory dawa śnieg iáko wełnę/ á
szron rozsypuie iáko popioł.
17. Miece lod swoy sztukámi/ y ktoż
śię ostoi przed źimnem iego?
18. Posyła słowo swe/ y rostapia ie/
powienie wiátrem swem á rospłyną
śię wody.
19. Oznáymuie słowo swe Jákobo/
wi/ á vstáwy swe y sądy swe Jzráe/
lowi.
20 Nie káżdemuć ták vczynił náro/
dowi/ áni im dał poznáć sądow swo
ich. Chwalćie Páná.

Psalm. 148.

Tu w thym psálmie iest napominánie do
wßego stworzenia áby wystáwiáło Páná.
5. Tak w stworzeniu iák y w nadobnym po
rządku wßytkiego. 14. Przytym z dobrotli
wośći iego ktorą okázuie przećiw wßem
ludźiom

1. Chwalćie Páná.



Wystworzenia niebieskie
chwalćie Bo/
gá/ y wy kto/
rzy iesteśćie ná
wysokośćiách
chwalćie go.
2. Chwalćież go wszyscy ánieli ie[go]/
chwalćież go wszytki woyská iego.
3. Chwalćież go Słońce y Mieśiąc/
chwalćie go wszytki iásne gwiazdy.
4. Chwalćież go wszytki niebiosá
*y wody ktore są nád obłoki.
*w 1. Mo. 1. v. 7. Dáni. 3. v. 60.
5. Niechayżeć chwalą imię Páńskie/
ábowiem on roskazał y stworzone
są.

6. Y postánowił ie áż ná wieki wie
czne/ y dał im prawo ktore nie vstá
nie.
7. Chwalćież Páná wy stworzenia
źiemskie/ smokowie/ y wszytki prze/
páśći.
8. Ogień/ grad/ śnieg/ y mgły/ y
wiátr gwałtowny czyniąc dosyć sło
wu iego.
9. Gory/ y wszytki pagorki/ drzewá
rodzáyne/ y wszytki Cedry.
10 Zwierzętá/ y wszytki bydłá/ gádźi
ny/ y ptástwá skrzydláste.
11. Krolowie źiemscy y wszyscy ná/
rodowie/ Kśiążętá y wszyscy sędźio
wie źiemie.
12. Młodźieńcy y też pánienki/ stár/
szy y z młodszemi.
13. Chwalćież imię Páńskie/ gdyż
iest wywyższone imię iego sámego/
á chwałá iego ná źiemi y ná niebie.
14 Y wywyższył [a] zacność ludu swe
go/ ku chwale miłośnikom swoim sy
nom Jzráelskim/ ktorzy są nablíż/
szym ludem iego. Chwalćież Pá/
ná.
[a] W Zydowskiem stoi/ rog.

Psalm. 149.

1. Napomina kośćioł ku chwale Páńskiey.
4. Dla życzności ktorą okazał przećiw nie
mu. 6. Y dla zwyćięstw zacnych ktore o/
trzymał przećiw możnym nieprzyiaćio/
łom.

1. Chwalćież Páná.



Spiewaycie Pá
nu piosnkę nową/
á chwałá iego nie
chay będźie w zgro
mádzeniu miło/
śnikow iego.
2. Niechay śię Jzráel rozweseli w
stworzyćielu swoim/ á Syonczycy
niechay śię roskocháią w Krolu swo
im.
3. Chwalćież imię Páńskie ná pisz
czałkách y ná bębnie/ á przy hárfie
śpiewayćie iemu.
4. Abowiem śię Pan kocha w ludu
swoim/ á vwielbi pokorne w zbá/
wieniu.
5. Rozweselą śię miłośnicy iego w
chwale/ á rozradnią śię w łożnicách
swoich.
6. Wysławiánia Boże będą w v/
śćiech ich/ á miecze ostre w ręku ich.
7. Aby czynili pomstę nád pogány/
á posukáli narody.

8. Aby Krole ich okowáli w petá/ á ſláchćice ich w petá żeláżne.
9. Aby nád niemi vczynili ſad/ á tá kać bedźie vcźciwość wſzytkim mi/ łośnikom iego. Chwalćie Páná.

Pſalm. 150.

1. Nápomina áby wysławiano máieſtat Páńſki ná wſzytkich inſtrumenciech. 6. A ſpołu áby go chwaliły wſzythki rzeczy żywiące.

1. Chwalćież Páná.
Chwalćież Bogá ná świethym mieyscu iego / chwalćie go w vtwierdze niu mocy iego.
2. Chwalćie go w mocách iego / chwalćie go według zacney wielmożnośći iego.
3. Chwalćie go ná głośnych trą/ bách/ chwalćie go ná ſtrzypicách y ná hárfie.
4. Chwalćie go ná bebnie y ná piſzczalce/ chwalćie go ná regalech y ná orgániech.
5. Chwalćie go z głośnemi cymbały/ y z cymbały wdźiecznie brzmiącemi.
6. Niechayżeć wſzelka duſzá chwali Páná. Chwalćież Páná.

Kśiegi Przypowieśći Sálomonowych.

Argument.



Gdy Duch świety zacnie wywyżſzył Sálomoná dźiwna madrośćia/ o ktorey przypomina hiſtorya pierwſzych Kśiag Krolewſkich/ tedy to w ten ſpoſob vczynił iáko zawżdy zwykł/ gdy Prorokom y wiernym ſwoim vżyczał darow ſwoich/ áby ony były obrácáne ku pożytkowi Kośćiołá iego/ w ktorego ſkárbie chćiał też mieć y thy Kśiegi iáko kleynot złothy oſádzony wielem kámieni drogich/ Abowiem ty kśiegi pełne ſa oſobliwych powieśći/ ktore wyſzły z vſt tego ták madrego Krolá/ á zebráne ſa z liczby onych trzech thyśiecy / o ktorych przypomina Hiſthoria pierwſzych Kśiag Krolewſkich w czwartym Kápitulum. A tuć ſie w nich zámyka náuká ktora należy ku ſłuſznemu porządkowi żywota człowieczego. Nád to/ iż ty powieśći máia w ſobie nieiákie podobieńſtwá y przyrownánia z rzeczy przytoczone/ tedy ie Zydowie przezwáli podobieńſtwy/ A ſiedmdźieśiat wykłádáczow názwáli ie po Grecku/ Przypowieśći/ to ieſt/ powieśći o náuce/ w ktorych ácz ináczey ſa ſłowá/ á wſzákoż ináczey máia być rozumiáne.

Kapitu. 1.

2. Skutek y moc słowá Bożego. 7. Pożytek ktory pochodźi z boiáźni z wiádomośći y z poſłuſzeńſtwá iego. 10. Szaleni tym gárdza ktorych ſie przeſtrzegáć mamy. 20. Vſkarżánie madrośći y ſkutek iey. 24. A iż oná odſtepuie od tych ktorzy ią gárdzą.

1. Przypowieśći Sálomoná Syná Dawidowego Krolá Izráel/ ſkiego.
2. Ku poznániu madrośći y náuki/ y ku [A] zrozumieniu ſłow roſtropnych.
3. Ku przyięćiu [B] kárnośći roſtropnośći ſpráwiedliwośći/ [C] ſadu y prá wośći.
4. Ku podániu proſtaczkom oſtrożnośći/ á młodźieńcom náuki y dowćipu.
5. Bedźie ſłuchał madry á bedźie vczeńſzy/ á człowiek roſtropny thym opátrznieyſzym bedźie.
6. Aby rozumiał przypowieśći y wykłády ich/ ſłowá ludźi madrych/ y gadki ich.
7. * Boiaźń Páńſka ieſt początkiem vmieietnośći/ ále madrość y ćwiczenie ſzaleni wzgárdzáia.
8. [D] Synu moy ſłuchayże ćwiczenia oycá twoiego/ á nie opuſzczay náuki [E] mátki twoiey.
9. Abowiem to bedźie przypadkiem łáſki głowie twoiey/ y iáko łáncuch koſztowny ná ſzyi twoiey.

[A] Tho ieſt/ słowá Bożego w ktorym thylko ſámem ieſt vmieiethność prawdźiwa.

[B] To ieſt/ ábyſmy ſie poddawáli w kárność ludźiam madrym y roſtropnym.

[C] To ieſt/ ábychmy ſie vczyli iáko przećiwko káżdemu powinność ſwą záchowáć mamy.

* Pſalm. 110. v. 10. Ekkle. 1. v. 16.

[D] Tu mowi w oſobie Bożey / okázuiac to/ iż on ieſt oycem nas wſzytkich ábo thež w oſobie páſterzá y náuczyciela kośćielnego/ ktorego też tu oycem názywa.

[E] To ſie rozumie o wiernych páńſkich ktorzy ſie rozmnáżáia przez náśienie słowá Bożego w kośćiele ie[go]/ ktory ieſt ſłupem mocnym prawdy/ A przetoż gi tu názywa mátka wiernych.

Synu

F Tu ná tym miey scu złośniki nie máiace w sobie boiáźni Bożey/ názywa grzesznymi.

10 Synu moy nie przystawayże ie/
sliby cie F grzesznicy zwieść chćieli.
11. Jeslićby mowili/ Podź z námi á
czyhaymy ná rozlanie krwie/ á zá/
sadzmy sie ná niewinnego przez przy
czyny.
12. Pożrzymyż ie żywo iáko grob/
á całkiem iáko ty ktorzy zsthepuia
w doł.
13. Naydźiemy wszelákie kosztow/
ne máietnośći/ á nápełniemy domy
násze łupow.
14 Będźiesz sie z námi dźielił zá ro/
wno/ á ieden mieszek wszyscy mieć be
dźiemy.

f Ezái. 39. v. 7. Rzym. 3. v. 15.
G Tu ná tym miey scu opowieda sie mądrość przećiwko ludźiom troiákiego stanu/ Náprzod przećiw głupim/ ktore wyższey názywa prostaki. Drugie przećiwko pośmiewcom á szyderzom/ ktorzy dla wrodzoney pychy/ żadney kárnośći á ni nauki wyćierpieć nie chcą. Ná ostátek przećiwko szalonym kthorzy dla roskoszy y kochánia ćiała swego/ máia w nienawiśći nauke / kthora vczy o vmartwieniu ćiáła ich.
ᵍ Ezái. 64. v. 11. y. 66. v. 4. Jerem. 7. v. 13.
H Pismo świete przypodoba sie prosthoćie naszey/ przywłaszczáiac szyderskthwo y śmiech mądrośći Bożey/ aby tym lepiey okázáło iákie iest mniemánie o niey ludźi zátwárdźiáłych.
I Tu ná tym miey scu okázuie iż oni nigdy sercem wiernem nie szukáli Páná/ áby sie kiedy v znáć mieli/ ale czuiac vtrapienie y śćisk swoy od Bogá/ wołáia: A przetoż nie może o nich być właśnie rzeczono/ áby mieli prawdźiwie wzywáć Bogá/ gdyż nikth ko nie wzywa ktory nie ma wiáry.

15. Nie chodźże w drogę z nimi synu
moy/ á záwśćiagni nogi twoiey od
śćieżek ich.
16. † Abowiem nogi ich bieżą ku złe/
mu/ á spieszne są ku rozlaniu krwie.
17. Záisteć bez przyczyny sthawiáia
sieći ná wszytki ptaki.
18. Tacy ći czyháia ná ich krew/ á zá
sadzáia sie ná zdrowie ich.
19. Tákić iest zwyczay káżdego ktory
zysku prágnie/ ábowiem dla niego
odeymuie zdrowie drugiemu.
20 Mądrość woła ná dworze/ á krzy
czy głosem swym ná vlicach.
21. Woła ná rostániu drog y mie/
dzy zgromádzeniem ludźi w bra/
nách y w mieśćiech opowieda po/
wieśći swoie.
22 Y G długoż głupcy będźiećie sie ko
chać w głupstwie? á pośmiewce ko/
chać w swych śmiechowiskách? á sza
leni będą mieć w nienawiśći mąd/
rość?
23 Náwroććież sie ná moie karánie/
oto wam oznáymuie duchá moiego/
á będźiećie vmieć słowá moie.
24 ᵍ Dla tego iżem was wzywáłá/ á
nie chćieliśćie/ śćiagáłám ku wam rę
kę moię/ ále żaden baczyć nie chćiał.
25 Y obroćiliśćie wniwecz wszythke
rádę moie/ á niechćieliśćie przyiąć ká
ránia mego.
26 A H przetoż ia też w wászym zgi/
nieniu śmiać sie będę/ y będę z was
szydźić gdy ná was strách wász przy/
pádnie.
27 Gdy przyidźie ná was strách y
zginienie/ iákoby spustoszenie y nie/
pogodá/ y gdy was ogárnie śćisk y
vtrapienie.
28 I Tedy mie wzywáć będą á nie wy
słucham ich / z poránku mie szukáć
będą á nie naydą mie.
29 Przeto iż mieli w nienawiśći v/
mieietność/ á w boiáźni Páńskiey sie
nie kocháli.
30 Ani przestawáli ná mey rádźie/ ó
wszem gárdźili wszelkim karániem
moim.
31. A przethoż będą vżywáć owocu
spraw swoich/ á násycą sie rádámi
swemi.
32 Abowiem roskosz głupce pomor/
duie/ á szcześćie wytráci szalence.
33 Ale ten kthory mnie iest posłusz/
nym/ w bespieczeństwie mieszkáć be
dźie/ á odpoczynie sobie nie boiac sie
nieszcześćia.

Kapitu. 2.

1.5. Mądrość wzywáiac nas ku posłuszeństwu swemu/ náucza nas prawdziwey boiáźni Bożey. 6. Ktora bywa dawaná z wysokośći. 8. A zá iey sprawa vczymy sie pobożnych obyczáiow y sprawiedliwośći. 12. Y iáko sie wystrzegáć mamy rad y spraw ludźi złośćiwych.

1. Jesliż synu moy
przyimiesz słowá
moie/ á zachowász
sam v siebie roská/
zániá moie.
2. Abyś pilnie przy
kłonił vchá twoiego ku mądrośći/ á
przyłożył serce swe ku rostropnośći.
3. Jesliż thez wzowiesz mądro/
śći/ á głosem twym záwołasz rostro
pnośći.
4. Jesli iey szukáć będźiesz iáko sre/
brá/ á będźiesz iey pilnowáł iáko
skárbow.
5. Tedy zrozumiesz boiaźń Páńską/
á znaydźiesz znáiomość Bożą.
6. Abowiemći Pan dawa mądrość/
á z vst iego przychodźi poznánie y ro
zumienie.
7. Tenći záchowywa pobożne w do
skonáłośći/ á iest tarczą tym ktorzy
chodzą w szczyrośći.
8. Ku strzeżeniu sądow spráwiedli/
wych/ y drogi miłośnikow swoich.
9. Tedy zrozumiesz spráwiedliwość
y sąd/ práwość y wszytki śćieżki do/
bre.
10 Gdy przyidźie mądrość do sercá
twego/ á vmieietność będźie wdźię
czna duszy twoiey.
11. Tedy ćie ostrożność strzedz będźie/
á zrozumienie záchowa ćie.
12. Aby ćie wyrwáło od drogi złey/ y

od człowieká przewrotnie mowiá-
cego.
13. Y od tych [A] ktorzy opusczáiá ście-
szki prosthe/ vdawáiac sie drogámi
ciemnemi.

A To iest/ kthorzy opuściwszy słowo Boże vdawáiá sie zá swymi wymysły.

14. Y od thych ktorzy sie kocháiá źle
czyniac/ á weselá sie w złośćiwych
przewrotnośćiách.
15. Ktorych śćieszki sa krzywe/ á oni
sa przewrotnemi ná drogách swych.
16. Aby ćie wyrwał od niewiásty po
stronney y obcey/ kthora pochlebuie
łágodnemi słowy.
17. Ktora opuscza [B] wodzá młodo-
śći swoiey/ á zápomniáłá [C] przymie
rza Bogá swoiego.

B Thym przezwi-skiem nazywa męża/ iż iest głową żony swey y wodzem C To iest/ obietnice małżeńskiey.

18. Abowiem dom iey iest bliski śmier
ći/ á śćieszki iey wiodą do vmárłych
19. Wszyscy kthorzy do niey wnidą/
nie wrocą sie/ á nie tráfia do śćieszki
żywotá.
20 A przetoż chodź drogámi ludzi po
bożnych/ á strzeż śćieszki spráwied-
liwych.
21. Boć ludźie cnotliwi będą miesz-
káć ná źiemi/ á ludźie szczyrzy pozo-
stáná ná niey.
22 * Alec złośnicy będą wykorzenie-
ni z źiemie/ á niewiernicy będą z niey
wygładzeni.

* Job.18.v.7.

KApitul. 3.

1. Słowo Páńskie dawa żywot. 3. Miło-
śierdźie y prawdę. 5. Vfánie y boiaźń. 9. Po
żytek ktory przychodźi z chwały Páńskiey.
13. Wystawiánie mądrośći. 21. Wszytko sie
obráca ku dobremu tym ktorzy násláduią
słowá Bożego 27. Zaleca miłość. 31. Zło-
śnikow násládowáć nie mamy.

1. * Nie zápo-
minay Synu
moy zakonu me
go/ á serce two
ie niechay strze-
że roskazánia
moiego.

* w. 5. Mo. 8. v. 1. y. 30. v. 16.

2. Abowiem długie czásy y látá ży-
wotá thwoiego/ y pokoy przyniosą
tobie.
3. Miłośierdźie y prawdá [A] niechay
sie nie pusczáią ćiebie/ á vwiąż ie so-
bie v szyie/ y nápisz ie ná tablicy ser-
cá twoiego.

A W thych słowiech záleca iáką wielką pilność y stáránie mieć mamy około roskazánia Páńskiego.

4. Tedy naydźiesz łáskę y rozum do
bry/ ták v Bogá iáko y v ludźi.
5. Vfayże Pánu ze wszytkiego ser-
cá twego/ á nie spusczay sie ná two
ie rostropność.
6. Ná wszytkich drogách twoich po
znaway go/ á onći wyprostuie śćie-
szki twoie.
7. * Nie chćiey być mądrym sam v
siebie/ ále sie boy Páná y vchodź zło
śći.

* Rzym. 12. v. 16.

8. Abowiem z tąd ozdrowieie [B] ży-
wot twoy/ á nápełnią sie kośći twe.
9. † Czći Páná z bogactw twoich/ y
z pierworodztw wszythkich docho-
dow twoich.

B W Żydowskim stoi/ pępek/ w ktorych słowiech vkázuie/ iż ni ná czym nie ma zeydź potrzebam ćiáłá człowieczego.

† Tob. 4. v. 9. Luk. 14. v. 12.

10 Y będą obfićie nápełnione gum-
ná twoie/ á od winá nowego będą
sie pádáć prásy twoie.
11. // Nie odrzucayże synu moy kará-
nia Páńskiego/ á nie bądź thesknliw
przed tresktániem iego.

// Żyd. 12. v. 5. Ziáw. 3. v. 17.

12. Abowiem kogo Pan miłuie tego
karze/ á iáko oćiec ktory bárzo syná
miłuie.
13. Szczęśliwyż to iest człowiek kto
ry naydźie mądrość/ y then ktory w
sobie okázuie rostropność.
14 Abowiem oná lepszem iest kupiec-
twem niż kupiectwo srebrá/ á lep-
sze sa pożytki iey niż szczyre złoto.
15. Droższa iest niżli perly/ á żadne y
nákoszthownicysze twe rzeczy z nią
nie zrownáią.
16. W práwicy iey sa czásy długo
trwáiace/ á w lewey ręce iey bogác-
twá y zacnośći.
17. Drogi iey sa drogi roskoszne/ á ná
wszytkich iey śćieszkách pokoy.
18. Tym ktorzy iey dostąpią iest drze-
wem żywotá/ á szczęśliwi sa ktorzy
sie iey trzymáią.
19. Pan w mądrośći vgrunthował
źiemię/ á w rostropnośći vmocnił
niebiosá.
20 W vmieietnośći iego rozsthapiły
sie przepáśći/ á obłoki pokrapiáią
rosę.
21. Synu moy niechayżeć tedy od o-
czu twych nie odstępuią/ á strzeż za-
konu y ostrożnośći.
22 Y będą żywotem duszy twoiey/ á
łáska szyi twoiey.
23 Tedy będźiesz chodźił bespiecznie
drogámi twemi/ á nie potknie sie no
gá twoiá.
24 Jesliż sie vkłádźiesz/ nie przyidźie
ná ćie strách/ á leżac nie zátrwożysz
sie/ y gdy sie vpokoisz/ wdźięczny bę-
dźie sen twoy.
25 Nie vlękniesz sie postráchu gwał
townego/ áni vpadku gdy przyidźie
ná złośniki.

Abowiem

26 Abowiem Pan będźie vfániem
twoiem/ á będźie strzegł nogi twey
od sámołowki.
27 Nie záwśćiagay dobrá od tego
komu należy/ gdyż to masz w mocy
swey iż ie dáć możesz.
28 Nie mow bliźniemu twemu/ Jdź
á wroćisz sie/ y dam ći iutro/ á zwla-
szcza gdy masz to v siebie.
29 Nie myśl nic złego przećiw bliźnie
mu twemu/ gdyż on z toba mieszka
bespiecznie.
30 Nie wadź sie z człowiekiem przez
przyczyny/ ieśliżeć nic złego nie zá-
winił.
31. [a] Nie badź zazdrośćiw człowieko
wi niespráwiedliwemu/ áni sobie o-
bieray żadney drogi iego.

[a] Psalm. 38. v. 1.

32 Abowiemći iest obrzydłym przed
Pánem przewrotnik/ ále on cno-
tliwym oznáymuie táiemnice swe.
33 Przeklectwo Páńskie iest w do-
mu złośnikowym/ á mieszkániu sprá
wiedliwych błogosławi.
34 Záprawdęć on szydźi z pośmiew
cow/ ále pokornym okázuie łáskę.
35 Otrzymáia madrzy dźiedźicznie
chwałe/ á szaleni ácz sie wywyższá-
ia odnioſa ná sobie zelżywość.

KApitu. 4.

1. Napomina káżdego ku słuchániu ma-
drośći y drog iey. 6. 22. Dla rozmáithych
pożytkow ktore z niey przypádáia. 14. Przy
tym roskázuie sie strzedz skáżoney drogi zło
śnikow. 23. Y pilna straż mieć około serca
swego/ á chodźić w vprzeymey szczyrośći.

1. Słuchayćie
synowie prze-
strogi oycow-
skiey/ á nákłoń
ćie vchá ku v-
mieniu rostro-
pnośći.
2. Abowiemći wam podawam ná-
ukę dobra/ á przetoż nie opuszczay-
ćie zakonu mego.
3. Y ia gdym był młodźieńczykiem
synaczkiem v oycá mego/ á iedynacz
kiem miedzy syny mátki moiey.
4. Onći mie vczył powiedáiac mi/
Niechay sie serce twe trzyma powie
śći moich/ strzeszże roskazánia mo-
iego/ á będźiesz żył.
5. Staray sie o madrość y nábyway
rostropnośći/ á nie zápominay/ áni
sie vchylay od powieśći vst moich.
6. Nie opuszczay iey á będźie ćie strze
gła/ rozmiłuy sie iey á záchowa ćie.
7. Madrość ći ma przodek przed w-
szytkim/ á przetoż szukay madrośći/
á nád wszytkę twa máietność nąby-
way sobie rostropnośći.
8. Miey ia w poważe á wywyższy
ćie/ á gdy sie iey rozmiłuiesz vczyni
ćie zacnym.
9. Da głowie twey pomnożenie łá-
ski/ á poda tobie korone ochędożna.
10 Słuchayże synu moy/ á przyimi
powieśći moie/ y przedłużą sie tobie
látá we zdrowiu.
11. Náuczyłem ćie chodźić droga ma-
drośći/ á prowadźiłem ćie po śćiesz-
kách prostych.
12. Gdy poydźiesz/ nie będźie vćiśnio-
ny chod twoy/ á iesli pobieżysz/ nie
potkniesz sie.
13. Przyimiż karánie á nie opusz-
czay go/ strzeż go/ ábowiemći ono
iest żywotem twoim.
14 Nie vdaway sie śćieszka złośni-
kow/ áni chodź droga niepobożnych.
15. Opuść ia áni chodź przez nie/ od-
chyl sie od niey á omiń ia.
16. Abowiemći oni nie zásna iesli cze
go złego nie vczynia/ áni sie vpokoia
áż kogo w vpadek przywioda.
17. Abowiem pożywáia chlebá náby-
tego złośćiwie/ á piia wino z dra-
pieſtwá.
18. Alec śćieszká spráwiedliwych iest
iáko świátła gwiazdá iutrzenna/
ktora wszedszy świeći áż do białego
dniá.
19. A droga złośćiwych iesthći ćiem-
ność/ áni wiedza ná czym sie potkna.
20 Pilnuyże synu moy słow moich/
á ku powieśćiam moiem nákłoń v-
chá twoiego.
21. Niechayżeć nie odstępuia od oczu
twoich/ ále ie záchoway w sercu two
iem.
22 Abowiemći sa zdrowiem thym
ktorzy ie náyduia/ á vzdrowieniem
wszelkiemu ćiału.
23 Záchowywayże w pilney straży
serce twoie/ ábowiemći z niego po-
chodźi żywot.
24 Oddal od siebie vstá przewrotne/
á odiymi precz od siebie wárgi zło-
śćiwe.
25 Oczy twe niechay pátrza ná to co
iest dobre/ á powieki twoie niechać
wyprostuia droge twoie przed toba.
26 Wymierz śćieszkę nogam twoim/

á wſzytki drogi twoie wyproſtuy.
27 Nie vchylay ſie áni ná práwo áni
ná lewo / owſzem odchyl noge two-
ie od złego.

Kapitu. 5.

2. Wſzelka nieczyſtotha ieſt ſzkodliwa. 9. Thakże y o márnotráctwo. 15. Mamy żyć poczćiwą pracą ſwą. 16. Wſpomagáiąc potrzebne. 18. Zone miłowáć mamy. 20. A cudzey ſie ſtrzedz. 22. Złośnicy złośći naſláduią.

1. 
Sadź pilen ſy-
nu moy mądro-
ści moiey / á ku
moiey roſtrop-
nośći nákłoń v-
chá twoiego.
2. Abyś ſtrzegł
rady / á wargi twe áby záchowywá-
ły vmieietnoſć.
3. Abowiem niewiáſty obcey rospły-
wáią ſie [A] wargi iáko plaſtr miodu /
á vſtá iey ſą ſłodſze niż oliwá.

[A] Tho ieſt / ludárſtwá niewiáſty niewſtydliwey.

4. Ale koniec rzeczy iey ieſt gorzki iá-
ko piolyn / á oſtry iáko miecz po obu
ſtron oſtrze máiący.
5. Nogi iey zſtępuią do śmierći / á
chod iey ćiągnie ſie do piekłá.
6. Jeſlibyś chćiał rozważyć śćieſzkę
żywota iey / tedyć ſą nie pewne dro-
gi iey áni ich poznaſz.
7. A przethoż teraz ſynowie bądźćie
mi poſłuſznymi / á nie odſthępuyćie
od powieśći vſt moich.
8. Z dáleka idź od niey drogą two-
ią / á nie chodź bliſko ku drzwiam do-
mu iey.
9. Byś ſnadź nie dał obcym [B] chwa-
ły twoiey / á lat twoich okrutnikom.

[B] Tho ieſt / mocy y młodośći twoiey.

10 By ſie ſnadź nie náſyćili obcy mo-
cą twoią / á praca twoiá nie zoſtáłá
w domu cudzym.
11. Y będzieſz nárzekał w oſtáteczne
thwoie czáſy / kiedy zniſzczy czer-
ſtwość y ćiáło twoie.
12. Y rzeczeſz / O iákożem miał w nie-
nawiśći przeſtrogę / á ſerce moie w-
zgárdzáło karániem.
13. A nie chćiałem być poſłuſznym
głoſu ćwiczących mie / á tym ktorzy
mie vczyli nie nákłániałem vchá
mego.
14 Máłuczkom nie przyſzedł we w-
ſzytko nieſzcześćie / w pośrzod zebrá-
nia y zgromádzenia.
15. [C] Piyże wody cyſtherny twoiey / y
wody płynące z ſtoku twoiego.

[C] Thu nam záleca trzeźwość y pracą właſciwą rąk náſzych z kthorey żyć mamy.

16. Zrzodlá twoie niechać ſie precz
rozeydą / á po vlicach ſtrumienie
wod.
17. Niechayżeć tobie ſámemu będą /
á [E] nie cudzym z tobą.
18. Zrzodło twe niechay będźie błogo-
ſłáwione / á kochay ſie w żenie mło-
dośći twoiey.
19. [F] Niechayżeć będźie iáko łáni wdźię-
czna / y łániątko roſkoſzne / niechay
ćie ná káżdy czás pierśi iey náſycáią
á vſtáwicznie ſie kochay w miłośći
iey.
20 Y przeczże ſie maſz kocháć Synu
moy w obcey / á przecz maſz obłá-
piáć niewiáſtę poſtronną?
21. Gdyż drogi człowiecze ſą przed o-
czymá Páńſkiemi / á on rozmierza
wſzytki śćieſzki iego.
22 Złośniká tedy poimáią złośći iego /
będźie związan powrozy grzechu
ſwoiego.
23 Onći vmrze przeto że nie przyimo-
wał karánia / á zábłądźi dla wielkie-
go głupſtwá ſwoiego.

[D] Záleca miłość ſpołeczną ku bliźnemu / y iáłmużnę.

[E] Chce thego po nas ábyſmy z ludźmi wſzetecznemi y cudzołożnymi nie miewáli towárzyſtwá.

[F] Tu vkázuie wielkie błogosłáwieńſthwo w małżeńſtwie / thák iáko w nieczyſthoćie przeklectwo.

Kapitu. 6.

1. Nie mamy ręczyć ni zá kogo nie rozmyślnie. 3. Y co czynić ieſlibychmy ták vczynili. 6. Przekłádáiąc ná przykład mrowkę ná pomina wſzech ku pracy. 12. Wypiſuie przyrodzenie złośnikow. 16. Y to czym ſie Bog brzydźi. 20. Słowo Páńſkie przed oczymá vſtháwicznie mieć mamy. 24. Cudzołoſtwá ſie ſtrzedz.

1. 
Synu moy /
ieſliż przyrze-
czeſz zá bliźnie-
go twoiego / y
daſz zań rękę
twą komu ob-
cemu.
2. Jużeś ſie vwikłał ſłowy vſt two-
ich / á podchwycon ieſteś powieśćiá-
mi vſt twoich.
3. A przethoż vczyń ták miły ſynu /
chceſzli być wolen / gdyżeś wpadł w
ręce bliźniego twego / idźże á vpo-
korz mu ſie wźiąwſzy z ſobą do thego
twe przyiaćioły.
4. Nie dopuſzczayże ſnowi oćiążáć
oczu twoich / áni doſypiać powie-
kam twoim.
5. [A] Wymkni ſie iáko ſárná z ręku
myśliwcowych / á iáko pthak z rąk
ptáſznikowych.
6. Idźże leniwcze do mrowki / á obácz
drogi iey / y bądź mędrſzym.

[A] W podobieńſtwie myśliwcow okázuie thy ludźi ktorzy komu czego pożyczáią / á w podobieńſtwie ſárn rękoymie / w ktorych słowiech dawá znáć być wielkie niebeśpieczeńſtwo tych co zá kogo ręczą / A wſzákoż tháko we przypadki máią być miłośćią krześćiáńſką hámowáne.

Ktora

7. Ktora gdyż nie ma wodzá przeło
żonego áni Páná.
8. A wſzakoż poki lećie/gotuie ſobie
pokarm/á we żniwa zgromadza ży
wnośc ſobie.
9. Y długoż ták będźieſz doſypiał le
niwcze/y kiedyż ſie ocućiſz ze ſnu ſwo
iego?
10 [B] Máło ſpiac/máło ſpiac/ á nie
długo rece ſwe ſkłádaiac ku ſpániu.
11. Otoć przyidźie iáko gość niedo-
ſtátek twoy/ á vboſtwo twoie iáko
[C] maż zbroyny.
12. Człowiek niepobożny á maż zło-
śćiwy chodźi z przewrotnemi vſty.
13. [D] Mruga oczymá á práwie y no-
gámi mowi/ okázuiac palcy ſwemi
14 Przewrotnośći ſa w sercu iego/
á ná káżdy czás zmyſla złośći wſzczy
naiac zwady.
15. A przetoż nátychmiaſt przyidźie
vpadek iego/ á z trzaſkiem ſie obáli
nie maiac lekárſtwá.
16. Sześć ſa rzeczy ktorych Bog nie
nawidźi / y owſzem ſiedm ktoremi
ſie brzydźi duſzá iego.
17. To ieſt/ oczymá wynioſłemi/ ie-
zykiem kłamliwym/ y rekami krew
niewinna wylewaiacemi.
18. Sercem kthore wynáyduie myſli
złośćiwe/ y nogámi ktore ſie kwapia
bieżeć ku złemu.
19. Swiádkiem fálſzywym ktory po
wieda kłamſtwo/ y tym kthory śieie
nieſnaſki miedzy brácia.
20 Strzeżyż ſynu moy roſkazánia
oycá twoiego/ á nie opuſzczay ná-
pominania matki ſwoiey.
21. Wiążyſz ie záwżdy v sercá twego
á wieſzay ie v ſzyie twoiey.
22 Abowiem gdy ſie przechádzáć be-
dźieſz poprowádźi ćie/á gdy záſnieſz
będźie ćie ſtrzedz/ gdy ſie ocućiſz/ be-
dźie rozmáwiáć z toba.
23 Abowiem roſkazánie ieſt iáko po
chodnia/á nápominanie iáko świá
tłość/á karánie z ćwiczeniem ieſt dro
gá żywotá.
24 Aby ćie ſtrzegły od niewiáſty złey/
y od łágodnego iezyká niewiaſty po
ſtronney.
25 Nie chwytayże ſie w sercu twem
cudnośći iey. á nie day ſie poimáć o-
chedoſtwu iey.
26 Abowiem dla [E] niewiáſty wſze-
teczney przyidźie człowiek w niedo-
ſtatek chlebá / á niewiáſthá zacna
myſl człowiecza vłowi.

B Tu ſie rozumie o ludźiach leniwych/ ktorzy záwżdy po-wiedaia że máło do ſypiáia/ choćiaż ſa w vſtáwicznym o-ſpálſtwie y prożno wániu.

C Abo iáko zboycá ktorego rak vydż nie może.

D To ieſt/ człowiek przewrothny choćiaż nie śmie mowić/ á wſzakoż nie-pobożność ſwoie o-kázuie wſzytkiemi członkámi ſwemi.

E Ktory ſie ſkowá rzyſzy z niewiáſthá wſzeteczna/ nie tylko ii przyidźie w v-boſtwo doczeſne / ále też y duſze ſwa záprzedá dyáolu w niewola.

27 Izaż człowiek nábierze ogniá do
zánadrz ſwoich/ aby nie miał ſpalić
ſzáty ſwoiey?
28 Izaż kto będźie chodźić po roſpa-
lonem weglu/aby nie miał ſobie nog
popárzyć?
29 Takżec ktory wnidźie do żony bli
żniego ſwego/ á kthokolwiek ſie iey
dotknie/ zoſtawa winnym.
30 Y złodźieiáć nie winuia ieſliż co
vkradnie czáſu głodu ku záchowá-
niu zdrowia ſwoiego.
31. Ale gdy znaleźion będźie/ czyni
nagrode po ſiedm kroć/abo zápłáći
wſzytka máiętnośćia domu ſwego.
32 Ale [F] ktory ſie cudzołoſiwá dopu
śći z niewiaſta/ ieſt sercá ſzalonego/
á ktory ſie dopuśći tego/ traći duſze
ſwoie.
33 [G] Karánie y zelżywość odnieśie/
á pohańbienie iego nie będźie zátar-
te.
34 Abowiem maż poruſzony popę-
dliwośćia miłośći podeyzraney/ nie
pofolguie czáſu pomſty.
35 Nie przyimie ni od kogo iedna-
nia/ ani przeſtánie choćiażby mu też
dawano nawiecſze dáry.

F Tu háńbi cudzo-łoſtwo / abowiem cudzołożnik z vpor-ney złośći grzeſzác/ gorſzy ieſt niżli zło-dźiey kthory po-trzeba przymuſzo-ny kradnie.

G Abowiem wed-le zakonu Bożego y praw poſpoli-thych cudzołożnik śmierćia ma być karan.

KApitu. 7.

1. 24. Nápomina ku vmiłowániu madro-śći y słowá Bożego. 5. Zá ktorem może ſie vwiárowáć niewiaſt wſzetheczych. 6. Opowieda chytrośći niewiaſth cudzołoż-nych/ ktoremi przywodza ku zginieniu lu-dźi młode.

1. SYnu moy/ po-
wieśći moich ſtrzeż
á roſkazánia moie
záchoway v siebie.
2. Strzeż mego ro
ſkazánia/ y będźieſz
żył/ á zakonu mego iáko zrzenice w
oczách twoich.
3. Vwież ie ná pálcách thwoich/ á
nápiſz ie ná tablicách sercá twego.
4. Powiedz madrośći iżeś ty ieſt ſio
ſtrá moiá/ á roſtropność názyway
powinowáta ſwoia.
5. Aby ćie ſtrzegły od niewiáſty cu
dzey/ y od obcey ktora w ſobie ma łá
godne ſłowá.
6. Bo gdym pátrzał oknem z domu
mego y przez krate moie.
7. Thedym widźiał miedzy głupie-
mi/ á vpatrzyłem miedzy młodźień
cy iednego z nich ſzalonego.
8. Ktory ſzedł vlica podle wegłu iey/
á proſto

á prosto szedl ku iey domowi.
9. zmierzkiem/á pod wieczor w cie
mnosci nocney.
10 A oto wyszlá przećiwko niemu
niewiástá w vbiorze wszetecznym/
á bárzo chytra.
11. Szczebietliwa/przewrothna/á
kthorey nogi nie moga sie osthać w
domu swym.
12. Ale pod czás ná dworze/nikiedy
ná vlicách/ czyháiac po wszythkich
kaćiech.
13. Y vchwyćilá sie go/ á pocálowá-
lá go/á odlozywszy wstyd od-twa-
rzy/rzeklá ku niemu.
14 [A] Odpráwilám dźiśia ofiáry zá
pokoy/ y vczynilám dosyć slubom
moim.

[A] Tu sie oglada ná Cerymonie zakonne / Jákoby rzec chćiala/iżemći iest czysta/áby pod ta pokrywka świato śći zákrytá swoie wszeteczność.

15. A przetożem wyszlá przećiw tho
bie ábym ćie szukálá/y nálázlám ćie.
16. Loże moie przykrylám koldra/y
dálám ie pieknie wyrzezáć rzemie-
śnikowi/vsznurowawszy ie sznur-
mi Egiptskimi.
17. Pośćiel moie okurzylám mira/
Aloe/y Cynámonem.
18. A przetoż podż násyćimy sie milo
śći áż do iutrá/ á nákochamy sie w
milośći.
19. Abowiemći meżá mego nie mász
w domu/wyiechal ná dáleka droge.
20 Wźial zsoba worek pieniedzy/á
nie wroći sie do domu áż ná czás ná
znáczony.
21. A thak go zwyćieżylá wielem lá-
godnych slow swych/á swemi wdźie
cznemi wárgámi przypedźilá go ku
sobie.
22 Idźie wnet zá nia iáko wol ktore-
go wioda ku zábićiu/ y iáko szalony
spetány ku skarániu.
23 Y zráni strzala wnetrznośći ie-
go/gdy sie kwápi iáko ptak do sidlá/
nie wiedzac iż ie zgotowano ná ie-
go gárdlo.
24 A przetoż teraz synowie sluchay-
ćie mie/á badźćie pilni powieśći vst
moich.
25 Serce tw[...]echay sie nie vchyla
zá drogámi i[e]y/á nie obladzay sie ná
śćieszkách iey.
26 Abowiemći przed nia wiele rán-
nych poleglo/á wszyscy mocarze dla
niey sa pomordowáni.
27 Dom iey iest prostha drogá do
niskośći/ á wiodacy do gmáchu
śmierći.

[illegible]



Kápitu. 8.

1-8. Madrość okázuiac zacność swoie. 11. Y bogáctwá. 16. Moc. 22. Y wieczność. 2. 10. 32. Nápomina wszytki ludźi áby ia vmilowáli/y násládowáli iey. 34 Szcześćie thych ktorzy sie w niey kocháia/á niescześćie tych ktorzy sie ia brzydza.

1. Zali madrość nie wola?
á rostropność
izali nie pod-
nosi glosu swe
go?
2. Sthánelá
ná wierzchu pagorkow podle dro-
gi/y ná rozstániu drog.
3. Záwolálá v bran przed miástem/
y w weśćiu v drzwi.
4. Ja wolam ná was o meżowie/á
glos moy wychodźi do synow ludz-
kich.
5. Wy [A] prostaczkowie zrozumiey-
ćie ráde/á wy glupi badźćie sercá ro
zumnego.

[A] To iest/szaleni/ iáko wyższey Káp. 1. v. 22.

6. Sluchayćie/ ábowiem bede mo-
wilá rzeczy známienithe/ á wárgi
swoie otworze/ ábych vczylá rzeczy
spráwiedliwych.
7. Gdyż vstá moie beda mowić prá
wde/á wárgi moie beda sie brzydźić
zlośćia.
8. Wszythki powieśći vst moich sa
spráwiedliwe/á nie mász w nich nic
nieprawego áni przewrotnego.
9. Wszytki sa látwie vmieietnemu/
y proste tym ktorzy sie obieráia oko-
lo nauki.
10 * Przyimuyćież thedy ćwiczenie * Wyższey 3. v. 14. Job. 28. v. 15. Madr. 7. v. 9.
moie a nie srebro/ y vmieiethność
rádszey niż szczyre zloto.
11. Abowiem madrość lepsza iest nád
perly/á wszytki roskoszne rzeczy nie
moga iey być przyrownáne.
12. Ja madrość mam zsoba dowćip/
y náyduie náuke dobrey rády.
13. Boiaźń Páńska iest brzydźić sie
zlośćia/pycha/hárdośćia/y zla sprá
wa/á mam w nienawiśći vsta prze
wrotne.
14 Przy mnie rádá y rozum/iam iest
rostropność/á moc iest moiá.
15. Przez mie Krolowie kroluia/ á
Ksiażeta spráwiedliwie roskázuia.
16. Przez mie przelożeni pánuia/ á
wszyscy sedźiowie ziemscy sa sprá-
wiedliwemi.
17. Ja miluie tych ktorzy mnie milu-
ia/á ći kto-

ia/ áći ktorzy sie o mnie pytáia náy-
duia mie.
18. Przy mnie sa bogáctwá y zacnosć/
y trwáła máietnosć/ y spráwiedli-
wosć.
19. Owoc moy lepszy iest niż złotho
szczyre y kámienie drogie/ á docho-
dy moie lepsze sa niż wyborne srebro.
20 Prowádze sćieszka spráwiedli-
wosći y w posrzod sćieżek sadu.
21. Abych ty ktorzy mie miluia vczy-
niła dziedzicmi na wieki/ á iżbych
nápelniła skárby ich.
22 * Pan miał mie z soba ná poczatku
[B] drogi swey/ á iescze od wieká przed
spráwámi swemi.
23 † Od wieku byłám postánowioná/
y od poczatku niżli byla ziemiá.
24 Gdy iescze nie były przepásći ie-
stem národzoná/ y poki iescze źrzo-
dla nie obfitowały wodámi.
25 Przed tym niżli gory były vgrun-
towáne/ y przed wszytkimi pagórká-
mi národzonam iest.
26 Jescze był nie spráwił ziemie/ á-
ni kończyn iey/ áni wierzchu/ áni
prochu swiátá.
27 Gdy gotował niebiosá támem by-
łá/ y gdy w krag rospisował wierzch
przepásći.
28 Gdy z gory vtwierdzał obłoki/ y
gdy vmacniał studnic przepásći.
29 Gdy zakładał morzu kres iego/ y
wodam áby z brzegow swych nie wy-
chadzáły/ thakże gdy rospisował
grunty ziemie.
30 Jam byłá v niego spráwca vży-
wáiac vstáwicznych roskoszy/ á grá-
iac przed nim ná káżdy czás.
31. Gráiac ná okregu ziemie iego/ á
[D] kochánie moie iest być z syny ludz-
kiemi.
32 A przetoż teraz synowie badźćie
mi posłusznymi: Szczesliwisz to sa
ktorzy strzega drog moich.
33 Słuchaycie cwiczenia á badźćie
madrymi/ nie odpadzaycież go od
siebie.
34 Błogosłáwiony szto iest człowiek
ktory mie słucha/ vsthawicznie czu-
iac v wrot moich/ á strzeże podwo-
iow drzwi moich.
35 Abowiem kto mnie náyduie znay-
dzie żywot/ á otrzyma łáske v Páná
36 Ale ktory grzeszy przećiwko mnie/
zosthawa winien duszy swoiey/ á
wszyscy kthorzy mie w nienawisći
máia/ kocháia sie w smierći.

* Mádr. 9. v. 9.
[B] To iest/ stworze-
nia swiátá.
† Ekkl. 24. v. 14.

[D] Okázuie iż dla
narodu ludzkiego
w kthorym sie zá-
wße Bog kochał/
chćiał oćiec Boską
madrość swą oká-
záć w ćiele/ áby
mießkáłá miedzy
námi/ y áby nas v-
bogáćił wßelákie-
mi dobrámi. A toć
iest kochánie ma-
drosći Bożey y grá-
nie iey.

Kapitu. 9.

1. Mądrość námawia do siebie wßytki ku dobram swoim. 7. Szyderz nie może ćierpieć karánia. 9. Mądry miłuie tháktiego ktory go przestrzega. 10. Dobrá ktore pochodza z boiazni y z madrosći Bożey. 13. Obyczáie y postawki niewiasty wßeteczney.

1. Madrość [A] zbudo-
wáłá sobie dom/ y
wyćiosáłá [B] siedm
słupow swoich.
2. [C] Zgotowáłá po-
kármy swoie/ náto-
czyłá winá swego/ y przygotowáłá
stoł swoy.
3. Rozesłáłá [D] pánny swe áby wo-
łáły ná wysokich wierzchoch mu-
row mieyskich.
4. Ktożkolwiek iest prostakiem/ nie-
chay tu zstapi/ y do głupich też mo-
wiłá.
5. Zeydźćież sie á pożywaycie [E] chle-
bá moiego/ y piyćie wino ktoregom
wam nalałá.
6. Opusććiesz prostaczkowie droge
wásze/ á bedźiećie żyć/ á chodźćie dro-
ga rostropnosći.
7. Ten ktory sztrofuie szyderzá/ od-
nosi ná sobie zelżywosć/ á kthory
sztrofuie złosniká/ odnosi ohydze-
nie.
8. A przethoż nie sztrofuy szyderzá
by ćie snadź nie miał w nienawisći/
karz madrego á bedźie sie kochał w
tobie.
9. Náuczay madrego á bedźie thym
rostropnieyszy/ vcz spráwiedliwe-
go á bedźie tym vczeńszy.
10 * Poczatkiem madrosći iestći bo-
iaźń Páńska/ á vmieietnosć swieta
iest rostropnosćia.
11. Abowiem przez mie przybedźie to-
bie dni twoich/ á przedłuża sie látá
żywotá twego.
12. Jesli bedźiesz madrym/ sam sobie
bedźiesz madrym/ ále iesli szyderzem
sam odniesiesz ná sobie karánie.
13. Niewiasthá szalona/ swarliwa/
głupia/ nic nieumieiaca.
14 Tá siedźi ná stołku v drzwi domu
swego/ á námieyscách wysokich w
miesćie.
15. Wołáiac ku sobie tych ktorzy ida
droga/ á ktorzy ida prostemi sćiesz-
kámi.
16. Ktożkolwiek iest prostakiem nie-
chay tu

[A] Aczkolwiek wßytki rzeczy sa páńskie/ ále iednák sobie zbudował dom ku swemu osobliwemu mießkániu. Wßakże nie mamy nic ćielesnie á zwierzchownie rozumieć o thym domu/ Bowiem gdy Bog iesth Duch thedy y dom iego iest duchowny/ to iest/ kosćioł ábo zebránie wiernych/ w ktorych on mießka/ kędy káżdy sobie madrosći szukáć ma.

[B] Pod thą liczbą siedmi słupow według zwyczáiu pisma swietego rozumie liczbe niezliczoną/ przez ktore rozumie patryarchy/ Prorokí/ Apostoły/ y sługi słowá Bożego.

[C] W tych słowiech okázuie szczodrobliwosć madrosći Bożey/ kthora przyrownywa ku zacnem Kśiażetom ktorzy spráwuią biesiády hoyne.

[D] Rozumie sługi Boże kthorzy opowiedáia słowo iego/ ábowiem námawiáią y wzywáią ná one vczte niebieskiey madrosći/ ludźi ty ktorzy nie dbáią o zbáwienie swoie.

[E] Ci ktorzy sa wezwáni do stołu niebieskiego/ bywáią posiláni chlebem y winem/ kthore sa znáki tháiemnic y dobrodźieystw ktore bierzemy z madrosći Bożey.

* Wyżßey 1. v. 7. psal. 111. v. 10. Ekkl. 2. v. 16.

chay tu zſtapi/ á do ſzalonych thák
mowi.

F Przez thy rzeczy rozumie náuki fáłeſzne thego ſwiátá/ kthore ſie więcey ciáłu podobáią niżli náuká zbáwienia.

17. F Wody krádzione ſą ſłodkie/ á
chleb przekryty ieſt ſmácznieyſzy.
18. Y nie wie proſtak że tam ſą vmár-
li/ á oni ktorzy ſą od niey wezwáni/
ſą w glebokich przepaśćiach.

Kápitu. 10.

Tu ſą rozmáite przypowieśći/ dla kthorych rożnice pewny ich árgument byc nie może. A przeto ktoby ſie im lepiey przypátrzył/ tedy ſą iáko krociuchne zámknienie wſzytkiego piſmá świetego/ A ták miáſto árgumenthu napominamy káżdego żeby ſie ich rádſzey ná pámieć náuczył.

1. Przypowieśći Salomono-
we.


ądry ſyn ro
zweſela oycá/
á ſyn ſzalony
fráſuie mátkę
ſwą.
2. Nie pomogą
ſkárby złe ná-
bythe/ ále ſpráwiedliwość wyrwie
od śmierći.
3. Nie da Pan ćierpieć głodu ſprá-
wiedliwemu/ ále máietnośći złoſni
kow roſproſzy.
4. Reká leniwa przywodźi w vbo-
ſtwo/ ále reká pilna vbogáći.
5. Człowiek roſtropny zbiera lećie/
ále then kthory doſypia we żniwa/
bedźie záwſtydzon.
6. Błogoſłáwieńſtwá ſą nád głową
ſpráwiedliwego/ A ále złość vſthá
złośnikow pokrywáć bedźie.
7. Pámiąthká ſpráwiedliwego be-
dźie błogoſłáwioná/ á imie złośni-
kow bedźie przemierzłe.
8. Człowiek ſercá roſtropnego przij-
mie roſkazánie/ á ktory ieſt B ſzálo-
nych warg bedźie ſkáran.
9. Ktory ſie ſzczyrze obchodźi/ cho-
dźi w ſzczyrośći beſpiecznie/ á kto-
ry ieſt przewrotnym w ſwoich dro-
gách/ bedźie C doznan w nich.
10 * Ktory D mruga okiem/ przyno
śi fráſunek/ á kto głupie mowi be-
dźie káran.
11. Vſtá ſpráwiedliwego ſą źrzodło
żywotá/ ále vſtá złośnikowe kryią
w ſobie lekkość.
12. Nienawiść wzbudza ſwary/ á
E miłość pokrywa wſzytki przeſtep-
ſtwá.

A Tho ieſt/ gdy ſie okáże złość niepobożnych/ thedy ſie nie będą vmieć obmowić.
B Tho ieſt/ ktory nie rozmyſlnie mowi/ ten nie vydźie karánia.
C Albo ſkruſzon y podeptan.
* Ekkl.27.v.25.
D To ieſt obłudny człowiek.
† 1.Pietr.4.v.8. 1.Kor:13.
E Tho mieyſce nie ma być rozumiáne ták iáko ie niektorzy wykłádáią/ iákoby grzechy przez miłość miáły być odpuſzczane/ gdyż thylko przez wiárę w Kriſtuſá ſą nam odpuſzczone. Ale tu Salomon rozumie o tym/ ábyſmy ćierpliwie znoſili wyſtępki bliżnych.

13. W wárgách człowieká roſtrop-
nego znáyduie ſie mądrość/ ále ſza-
lony odnieſie rozge ná grzbiećie.
14 Mądrzy okázuią w ſobie mąd-
rość/ á vſtá ſzalonego przynoſzą ſo
bie predki vpadek.
15. Máietność bogáthego ieſt iáko
miáſto mocne/ á vboſtwo czyni czło
wieká boiázliwego.
16. Spráwá człowieká ſpráwiedli-
wego przynoſi żywoth/ á dochody
niepobożnego idą ku grzechu.
17. Ten ktory przyimuie karánie/ i-
dźie iáko śćieſzka ku żywotowi/ ále
ktory gárdźi przeſtrzeżeniem bładźi.
18. Wárgi kłamliwe pokrywáią nie
nawiść/ á ten ktory czyni obmowi-
ſká/ ieſt ſzalony.
19 W wielkośći ſłow muśi być prze
ſthepſtwo/ ále then ieſt roſthrop-
nym ktory záwśćiąga warg ſwoich.
20 Iezyk ſpráwiedliwego ieſth iáko
ſrebro wyborne/ ále ſerce złośnikow
ieſt niczemne.
21. Wárgi ſpráwiedliwego wiele ich
żywią/ á ſzaleni bez rozumu vmie-
ráią.
22 Błogoſłáwieńſtwo Páńſkie bo-
gáći/ á nie przynoſi zſobą żadnego
fráſunku.
23 Złoſnik czyniąc obrzydłośći obrá-
ca ie ſobie w śmiech/ ále mądrość
czyni człowieká roſtropnego.
24 To czego ſie złośnik boi przyidźie
nań/ á czego ſpráwiedliwi ſobie win
ſzuią/ dawa im Bog.
25 Iáko wicher przemiia/ tákże ſie y
złośnik nie oſtoi/ ále ſpráwiedliwy
ieſt iáko grunt wieczny.
26 Iáko ocet przykry ieſt zebom/ á
dym oczom/ ták leniwy przykry ieſt
tym ktorzy go gdźie poſyłáią.
27 Boiaźń Páńſka przyczynia dni/
á látá złośnikow ſkroca ſie.
28 Oczekawánie ſpráwiedliwych ieſt
z weſelem/ á nádzieiá niepobożnych
zginie.
29 Drogá Páńſka ieſt mocą człowie
kowi ſzczyremu/ á ſtráchem tym kto
rzy broią złośći.
30 Spráwiedliwy ná wieki wzru-
ſzon nie bedźie/ á złośnicy nie zbedą
ſie ná źiemi.
31. Vſtá ſpráwiedliwego opowiedá-
ią mądrość/ á iezyk przewrotny be-
dźie wykorzenion.
32 Wárgi ſpráwiedliwego znáią to
co ſie po-

co ſie podoba Bogu/ ále vſthá zło-
śnikow ſa przewrotne.

Kapitu. 11.

WAgá zdrádli-
1. wa ieſth obrzydła
przed Pánem/ ále
gwicht ſpráwiedli
wy podoba ſie mu.
2. Gdzie ieſt pychá
tám ieſt y wzgárdzenie/ ále madrość
ieſt w ludziech pokornych.
3. Szczyrość ludzi cnotliwych prze
prowadza ie/ á przewrotność po-
tráći zdrayce.
4. * Nie pomoga bogáctwá czáſu
gniewu/ ále ſpráwiedliwość wyr
wie od śmierći.

* Eccle.5.v.13. Ezech.7.v.19. Zofoniaſz.1.v.18.

5. Spráwiedliwość człowieká ſzczy
rego wyprowádzi go ná droge pro-
ſtha/ lecz niepobożny vpadnie dla
złośći ſwoiey.
6. Ludzi cnotliwe wyrwie ſpráwie
dliwość/ á przewrotnicy beda w zło
śćiách ſwych poimáni.
7. † Gdy vmrze człowiek niepoboż-
ny zginie nádzieia iego/ á oczekawá
nie złośnikow zginie.

† Madr.5.v.15.

8. Spráwiedliwy bedzie wybáwion
z vtrapienia ſwego/ á złośnik przyy
dzie ná mieyſce iego.

A Złośnik náſtapi ná iego mieyſce/ to ieſt wpadnie w ono vthrapienie z ktorego ieſt wybáwion ſpráwiedliwy.

9. Człowiek vſt obłudnych ieſt ſkaż-
cá przyiaciela ſwego/ ále ſpráwie-
dliwi vmieietnośćia ſwoia bywáia
wybáwieni.
10 Z ſzczeſćia ſpráwiedliwych weſeli
ſie miáſto/ ále bywa rádość gdy zło
śnicy gina.
11. Dla błogoſłáwieńſtwá ſpráwie-
dliwych bywa wywyżſzone miáſto/
ále dla [B] vſt ludzi niepobożnych by-
wa podwrocone.

B To ieſt dla rády ich złey.

12. Człowiek bezrozumny gárdzi bli
żnim ſwoim/ ále człowiek roſtrop-
ny milczy.
13. Ten ktory ieſt ſzczebietliwy obiá
wia táiemnice/ ále ktory ieſt wier-
ny tái káżdey rzeczy.
14 Vpada lud kedy nie máſz rády/
ále ſie thám dobrze dzieie gdzie ieſt
wiele ludzi porádnych.
15. Człowiek ktory reczy zá obcego
bárzo vtrapion bedzie/ ále ten kto-
ry ſie chroni rekoiemſtwá beſpiecz-
ny ieſt.
16. Niewiáſthá wdzieczna doydzie
chwały/ á mocarze doſtapia bogác-
twá.
17. Człowiek miłoſierny doſtawa ſo-
bie nagrody/ ále okrutnik ſam ſoba
trſoży.
18. Złośnik záczyna ſpráwe fáłeſzna/
ále ći kthorzy ſieia ſpráwiedliwość
máia zapláte trwała.
19. Jáko ieſth ſpráwiedliwość ku ży
wothowi/ thák ten ktory náſláduie
złośći bliżek ieſt śmierći.
20 Ci ktorzy ſa ſercá przewrotnego
ſa obrzydłemi Pánu/ ále ći kthorzy
ſa ſzczyrymi w drogách ſwych podo
báia ſie iemu.
21. Złośnicy choćiaż ſobie rece dawá
ia iednák pomſty nie vyda/ ále po-
tomſtwo ſpráwiedliwych vydzie nie
beſpieczeńſtwá.
22 Jáko kolce złote w pyſku v świ-
nie/ thák ieſt niewiáſtá cudna/ á o-
byczáiow niewſtydliwych.
23 Zadza ſpráwiedliwych ieſt zá-
wżdy ku dobremu/ á ſtáranie niepo
bożnych ieſt popedliwość.
24 Jeſt niektory co hoynie rzeczámi
ſwemi ſzáfuie/ á wżdy mu przyby-
wa/ á drugi ieſt ktory ſkapi wiecey
niż przyſtoi/ á wżdy vbożeie.
25 Człowiek dobrotliwy bedzie ob-
fituiacym/ á kthory náſyca ſam też
náſycon bedzie.
26 Ktory chowa zboże tego przekli-
na lud/ ále nad tym ktory ie przeda-
wa ieſt błogoſłáwieńſtwo.
27 Ktory ſie ſtára ocz dobrego náby-
wa przyiázni/ á kthory ſie ſtára ocz
złego ſtánie ſie mu.
28 Ktory vfa w bogáctwách ſwych
vpádnie/ ále ſpráwiedliwi záziele-
nieia ſie iáko gałazki.
29 [C] Ktory roſpraſza maietność ſwo
ie w wietrze bedzie dziedziczył/ á
on ſzalony bedzie ſługa człowieko-
wi madremu.
30 Owoc ſpráwiedliwego ieſt iáko
drzewo żywotá/ á ktory ludzi vczy/
ieſt madrym.
31. * Otoć ieſliż ſpráwiedliwemu zſta-
wa ſie nagroda ná ziemi/ tedy dále-
ko wiecey złośnikowi y grzeſzniko-
wi.

C Ludzie tákowi kthorzy ſkapia bogactw ſwoich ku ſzkodzie ſwego narodu/ obroca ſie w niwecz/ thák iż potomſtwo ich nie bedzie w nich dziedziczyć.

* 1. Piotr.4.v.18.

Kapitu. 12.



1. Tory kará
nie milnie/mi
łuiethez mad-
rość/ ále then
ktory ma kará
nie w nienawi
ści ſzalony ieſt

2. Pobożny vproſi łáſke v Páná/
ále potepi człowieká ktory myſli zło
ściwie.
3. Nie bedżie trwáły człowiek zło-
ściwy w niepobożności/ ále korzeń
ſpráwiedliwych nie bedżie náruſzo-
ny.
4. Státeczna żoná ieſt korona meżá
ſwego/ ále tá ktora go ſromoći/ ieſt
iáko ſprochniáłość w kośćiách iego.
5. Myſli ſpráwiedliwych ſa ſprá-
wiedliwe / ále rádá niepobożnych
ieſt zdrádliwa.
6. Słowá złośnikow czyháia ná
krew/ále vſtá ſpráwiedliwych wy-
báwia ie.
7. Podwroceni beda złośnicy/ ták iż
ich nie bedżie/ á dom ſpráwiedli-
wych zoſtánie.
8. Człowiek chwalon bywa dla ſwe
go dowćipu/ á ſerce przewrotne be
dżie ná pohánbienie.

9. * Lepſzy ieſt człowiek niſkiego ſta
nu kthory ſobie robi/ niżeli chłubny
ktoremu nie zſtawa chlebá.
* Ekkl. 10. v. 31.

10 Spráwiedliwy ma praca o by-
dlatku ſwoim/ ále życzliwość niepo
bożnych ieſt okrutná.

† Niżey 28. v. 19. Ekkle. 20. v. 30.

11. † Kthory orze źiemie ſwa/ bedźie
miał doſyć chlebá/ ále ten ktory ná-
ſládnie prożnuiacych/ ſzalony ieſt.
12. Pożadliwość złośnikow ieſt ſie-
ćia wſzego złego/ ále korzeń ſprá-
wiedliwych bedżie rodzáyny.
13. Przewrotnymi wárgámi ſwemi
vżidli ſie złośnik/ á ſpráwiedliwy
wynidżie z vćiſku.
14 Bedżie náſycon człowiek dobrá-
mi z owocu vſt ſwoich/ á bedżie da-
ná nagrodá káżdemu wedle ſpraw
iego.
15. Szalonego drogá zda ſie proſta
przed oczymá iego/ lecz ten ktory ſłu
cha rády/ madrym ieſt.
16. Szalonego nátychmiaſt poznáć
z gniewu iego/ ále kthory pokrywa
zelżywość ſwa/ oſtrożny ieſt.

‖ Niżey. 14. v. 5.

17. ‖ Ktory powieda prawde/ oznáy
mule ſpráwiedliwość/ ále świádek
kłamliwy/ ieſt zdraycá.
18. Jeſt niekthory co ma ſłowá iáko
miecz przerázáiacy/ á iezyk madrych
ieſt zdrowiem.
19. Prawdżiwe wárgi trwáłe ſa ná
wieki/ á iezyk kłamliwy vſtánie w
ocemgnieniu.
20 Zdrádá ieſt w ſercu tych/ ktorzy
żle myſla/ ále ći ktorzy rádza ku po-
koiowi/ máia weſele.
21. Spráwiedliwego nie potka żad-
ne nieſzcześćie/ ále złośnicy pełni be
da wſzego nieſzcześćia.
22 Wárgi kłamliwe ſa obrzydłemi
Pánu/ ále ty kthore ſie prawdżiwie
obchodza/ podobáia ſie iemu.
23 Człowiek oſtrożny tái w ſobie v-
mieietność/ ále ſerce ſzalonych da-
wa ſie vznáwáć w głupſtwie.
24 Reká prácowita bedżie pánowá-
łá/ ále zdradliwa bedzie dań dawá-
łá.
25 Fráſunek ſerdeczny ſkurczy czło
wieká/ ále z powieśći weſołych ro-
zrádnie ſie.
26 Spráwiedliwy zacnieyſzy ieſt
niżli bliżni iego/ á złośnicy zbładza
ná drodze ſwey.
27 Nie [A] vpiecze zdraycá obłowu
ſwoiego/ ále máietnośći człowieká
ſpráwiedliwego ſa koſztowne.

A To ieſt / nie doy-dżie tego czego to-wi chytrośćia.

28 Ná śćieſzce ſpráwiedliwych ieſt
żywot/ á ná proſtey śćieſzce iey nie
máſz śmierci.

KApitu. 13.



1. adry Syn
ſłucha prze-
ſtrzeżenia oy-
cowſkiego/ ále
ſzyderz kará-
nia nie przy-
muie.
2. [A] Káżdy z vſt ſwoich bedżie poży-
wał dobrá/ á duſzá przewrotnych be
dżie ſie karmiłá krzywdá.

A Tho ieſt/ ludżie przewrothni beda karáni dla krzywd ktore czynia Bo-gu y ludźiom.

3. Ktory ſtrzeże vſt ſwoich/ ſtrzeże
duſze ſwoiey/ ále ktory nieobácznie
othwarza wárgi ſwe/ bedżie ſtłu-
mion.
4. Leniwiec łáknie/ á nie náſyći ſie
duſzá iego/ ále duſzá prácowitych
bedżie obfituiaca.
5. Człowiek ſpráwiedliwy ma w
nienawiśći powieśći kłamliwe/ á-
le złośćiwy ſtawa ſie ſmrodliwym/
y pohánbienia godnym.
6. Spráwiedliwość ſtrzeże człowie

ká ſzczy-

ká szczyrego / ále złość podwroći
grzesznika.
7. Jest ieden co sie czyni bogaczem/
á nie ma nic/ á drugi czyni sie vbo-
gim choć ma wiele bogactw.
8. Bogáctwá okupuia człowieká/
[B] á vbogi nikogo nie winuie.

B Vbogi dla swe- | go niedostátku nie | śmie sie przećiwić | nikomu chocia ma | prawdę.

9. *[C] Swiatłość rozwesela spráwie-
dliwe/ á pochodnia złośnikow zgá-
śnie.

* Niżey.24.v.20.
C To iest szczęśćie.

10 Záiste człowiek hárdy wszczyna
zwády/ ále przy rádnych iest mąd-
rość.
11. * Bogáctwá prędko nábythe ni-
szczeia/ále ktory ie zgromadza wła-
snemi rękámi przyczyni ich.

* Niżey.28.v.20.

12. Oczekawánie ktore sie przedłuża
iest teskliwe sercu/ ále gdy sie to wy-
pełni czego żądamy/ iest iako drze-
wo żywotá.
13. Ktory sobie lekce waży zákazánie/
przyidźie w vpadek/á kthory sie boi
roskazánia weźmie nagrodę.
14 Náuká mądrego iest źrzodłem ży-
wotá/ku vchronieniu śidł śmierći
15. Dobry rozum spráwuie láskę/a-
le drogá przestępcow iest przykra.
16. Káżdy ostrożny rostropnie sobie
poczyna/ ále szalony okázuie swoie
głupstwo.
17. Poseł złośćiwy vpada w nieszczę-
śćie/ále poseł prawdziwy iest zdro-
wiem.
18. Vbostwo y posromocenie przy-
chodźi ná tego ktory niedba ná ka-
ránie/ále ktory przestrzega vpomi-
nánia będźie w vczćiwośći.
19. Rzecz kthorey prágnie człowiek
iest wdźięczna duszy/ále szaleni brzy-
dzą sie gdyby mieli odstąpić złośći.
20 Ktory chodźi z mądrymi/ mądry
iest/ále ten kthory sie stowárzyszył z
szalonym zginie.
21. Zá grzesznikiem tuż chodźi vtra-
pienie/ále spráwiedliwym nágrá-
dza sie dobrem.
22 Pobożny człek zostáwi dźiedźic-
mi syny swoie/ á máiętnośći grze-
sznikow zosthawáia spráwiedli-
wym.
23 Wielka żywność iest ná polu v-
bogich/ [D] ále iest then ktory ginie co
iey nie może dosyć vczynić.
24 Ktory folguie [E] rozdze swey/ma
w nienawiśći syná/ále ktory go mi-
łuie w czas go karze.
25 Spráwiedliwy vżywa wszytkie-

D Drudzy czytáią/ | Ale są ći co ie nie- | pobożnie bieráią / | to iest/żywność lu- | dźi vbogich moż- | nieyszy wydźieráią
E Przez rozgę ro- | zumie nie tylko ká- | ránie/ ále też y w- | szythko wychowá- | nie od młodośći.

go w dostátku duszy swey/ ále ży-
wot złosnikow iest zgłodniáły.

KApitu. 14.

1. ądra nie-
wiástá [A] buduie dom swoy/ á
szalona psuie gi rękámi swe-
mi.

A Tu záleca gospo- | dárstwo niewiá- | sty/zá ktorey sprá- | wą porządnie dom | bywa záchowan.

2. Kthory cho-
dźi w szczyrośći swoiey boi sie Pá-
ná/ále ten kthory podwráca drogi
swoie gárdźi im.
3. W vśćiech szalonego iesth rozgá
hárdośći/á wárgi mądrych strzegą
ich.
4. Kedy niemász wołow tedy y złob
prozny/ á gdźie iesth moc wołow
tám iest obfitość zbożá.
5. Prawdźiwy świádek nie kłáma/
* á fałszywy świádek opowiedá
kłamstwá.

*Wyżey.12.v.17.

6. Szuka szyderz mądrośći á nie
nayduie iey/ále rostropnemu łácna
iest vmieietność.
7. Idź precz od człowieká szalonego
gdy nie baczysz w wárgách iego ma-
drośći.
8. Mądrość człowieká rostropne-
go iest zrozumiewáć drogi swoie/
á głupstwo szalonych iest zdrádli-
we.
9. Szaleni rádzią sie z złośći/á mie-
dzy cnotliwemi iesth dobrowoleń-
stwo.
10 Káżdy poznawa gorzkość dusze
swey/ á iego wesela nikt iny vczest-
nikiem nie będźie.
11. Dom niepobożnych będźie wygłá-
dzon/ále przybytek cnotliwych zá-
kwitnie.
12. † Jest drogá ktora sie zda prosta
przed człowiekiem/ále koniec iey pro-
wádźi ku śmierći.

† Niżey.16.v.25.

13. Czásem y w śmiechu boleie serce
á ná końcu wesela smutek.
14 Człowiek sercá szalonego będźie
syt drog swoich/á odłączy sie od nie-
go człowiek dobry.
15. Prostaczek wierzy káżdemu sło-
wu/ále ostrożny zrozumiewa po-
stępki swoie.
16. Mądry sie lęka y chroni złośći/ále
szalony gniewa sie/á vfa sobie.
17. Ktory sie prędko rozgniewa/ do

puſzcza ſie ſzaleńſtwá/ á człowiek
wielkich myſli ieſt przemierzły.
18. Sproſnicy dziedzicznie otrzymá
ia ſzalenſtwo/ á oſtrożni będa koro-
nowáni vmiejętnoſcia.
19. Kłániáia ſie źli przed dobremi/ á
złoſnicy ſtoia v drzwi ſpráwiedli-
wego.
20 Vbogi ieſt w nienawiſci y v przyia
ćielá ſwego/ ále wiele tych ieſt kto-
rzy miłuia bogacze.
21. Grzeſznik wzgardza bliżniego
ſwego/ ále ten ieſt ſzczeſliwy kthory
ma litoſć nád vbogim.
22 Izali nie bładza ći ktorzy zmyſlá-
ia złoſći? ale ći ktorzy dobrze myſla
otrzymáia miłoſierdźie y prawde.
23 W káżdey pracy ieſt obfitość/ á
thylkoż z ſłow prożnych przychodzi
vboſtwo.
24 Koroná madrych ieſt bogáctwem
ich/ á głupſtwo ſzalonych ieſt ſzaleń
ſtwem.
25 Wyzwala duſze świádek praw-
dziwy/ á człowiek przewrotny opo-
wieda kłamſtwo.
26 W boiázni Páńſkiey ieſt mocne
vfánie/ a ſynowie iego zoſtána w-
nadźiei.
27 Boiáźń Páńſka ieſt źrodło ży-
wotá/ ábychmy vſzli od śidł śmier
ći.
28 W wielkośći ludu ieſth zacnoſć
Krolewſka/ á gdźie niemáſz ludu
tam watleie Kſiaże.
29 Ten ieſt bárzo rozumnym ktory
ieſt nierychłym ku gniewu/ ále then
ktory ieſt ſkwápliwy/ wywyżſza ſza
leńſtwo ſwoie.
30 Serce ſkromne ieſth zdrowiem
ćiáłu/ ále zazdroſć ieſt ſprochnie-
niem koſćiam.
ᵞ Niżey.17.v.5. 31. ᵞKtory czyni krzywde vbogiemu
ten łży ſtworzyćielá iego/ ále ktory
ieſt litoſćiwym nád vbogim czyni
mu poczćiwoſć.
32 Niepobożny będźie wygnáńcem
dla złoſći ſwoich/ á ſpráwiedliwy
będzie miał nádźieie vmieráiac.
33 W ſercu człowieká roſtropnego
odpoczywa madroſć/ á znáć ia y w-
poſrod ſzalonych.
34 Spráwiedliwoſć wywyżſza na-
rody/ ále grzech ieſth poſromoce-
niem ludu.
35 Sługá roſtropny ieſt kochániem
krolewſkiem/ á gniew iego ieſt prze
ćiwko ſproſnemu.

Kapitu. 15.

1. Skromna odpo
wiedź vśmierza
gniew/ á słowá v-
ſzczypliwe wzru-
ſzáia popędliwoſć.
2. Język madrych
nadobnie vżywa vmiejętnośći/ á v
ſtá ſzalonych głupie mowia.
3. Ná wſzelkim mieyſcu oczy Páń
ſkie vpátruia złe y dobre.
4. Zdrowy język ieſt iáko drzewo ży
wotá/ ále w ktorym ieſt przewrot-
noſć trfoży vmyſłem.
5. Szalony wzgardza karániem oy
cá ſwego/ ále ktory przyimuie vpo-
minánie zſtánie ſie madrym.
6. W domu ſpráwiedliwego ieſth
ſkarb wielki/ ále w dochodźiech zło
ſnikowych ieſt roſproſzenie.
7. Wárgi madrych ſieia vmiejęth-
noſć/ ále ſerce ſzalonych nie ták.
8. *Ofiárá niepobożnych ieſt obrzy- * Ekkl.34.v.23.
dla Pánu/ á modlitwa ſpráwiedli
wych podoba ſie iemu.
9. Drogá złoſniká ieſth obrzydła
Pánu/ ále on miłuie náſládowce
ſprawiedliwośći.
10 Ten ktory ſie puśći śćieſzki/ będźie
ſrodze karan/ á ktory ma przeſtrzeże
nie w nienawiśći vmrze.
11. Niſkośći y zátrácenie ſa przed Pá
nem/ á dáleko wiecey ſercá ſynow
ludzkich.
12. Szyderz niemiłuie tego kthory
go ſzthrofuie/ áni chodźi do ma-
drych.
13. Serce weſołe czyni piekna twarz/
ále z boleśći ſerdeczney bywa duch
ſmętny.
14 †Serce roſtropne ſzuka vmiejęt- † Niżey.17.v.22.
nośći/ ále vſtá ſzalonych karmia ſie
głupſtwem.
15. Wſzytki czáſy vbogiego ſa nędz-
ne/ ále weſoła myſl ieſt iáko vſthá-
wiczne gody.
16. Lepſzy ieſt kaſek z boiáźnia Páń-
ſka/ niżli wielki ſkarb z kłopotem.
17. Lepſza ieſt bieſiáda ledá o ziołku
ogrodnym kedy ieſt miłoſć/ á niżli o
karmnym wole kedy ieſt nienawiſć.
18. Człowiek gniewliwy wſzczyna
zwády/ ále ten ktory ieſt ćierpliwy
vśmierza nieſnaſki.
19. Drogá leniwego ieſt iáko płoth
ćierniowy/

kierniowy/ ále ściesżka cnotliwych
ieſt rowna.
20 Syn mądry rozweſela oycá / á
człowiek ſzalony lekce waży mátkę
ſwoie.
21. Ten ktory ieſt nierozumny kocha
ſie w głupſtwie/ á człowiek roſtrop
ny proſto idźie.
22 Gdźie nie mász rády tám ſie roz=
ſypuią myſli/ á mocne bywáią kedy
wiele rádźiec.
23 [A] Weſeli ſie człowiek w odpowie=
dźi vſt ſwoich/ á ſłowo rzeczone ſwe
go czáſu iákoż ieſt dobre?
24 Ścieſżká żywotá prowádźi ro=
ſtropnego wzgorę/ áby nieſzedł w
niſkośći ná doł.
25 Pan obala dom pyſznych/ á po=
twierdza gránic wdowie.
26 Myſli złośćiwego ſą obrzydłe Pá
nu/ ále powieśći czyſtych ſą wdźię=
czne.
27 Ktory chćiwie náſláduie łákom=
ſtwá/ zborzy dom ſwoy/ ále kthory
ma w nienawiśći dáry/ będźie żył.
28 Serce ſpráwiedliwego myſli co
ma dáć za odpowiedź / ále vſthá
złośnikow złe mowią.
29 Dálekim ieſt Pan od niepoboż=
nych/ ále wyſłuchawa modlithwy
ſpráwiedliwych.
30 Jáſność oczu rozweſela ſerce/ á
dobra ſłáwá tuczy kośći.
31. Vcho ktore ſłucha przeſtrzeżenia
żywothá mieſzka w pośrodku mą=
drych.
32 Ktory o kárność nie dba wzgár
dza duſze ſwoie/ ále kthory ſłucha
nápominánia/ ten ieſt baczny.
33 Boiaźń Páńſka ieſth ćwiczenie
mądrośći á zá pokorą idźie chwałá.

[A] Jákoby rzec chćiał/ Jeſli chcemy mieć pociechę z powieśći vſt náſzych/ tedy potrzebá áby náſze słowo było dobre/ á iżbyſchmy mowili czáſu przyſtoynego.

KApit. 16.

1. CZłowiek po=
myſláwa w ſercu
ſwoim/ ále od Pá=
ná ieſt tho co ięzy=
kiem opowiáda.
2. Wſzythki drogi
ludzkie zdádzą ſie im być czyſte/ ále
Pan ieſt ktory vważa duchy.
3. * Poruczay Pánu ſpráwy twe/ á
będą vtwierdzone myſli thwoie.
4. Pan wſzythko ſpráwił ſam dla
ſiebie/ á złośniká tákże ná czás nie=
ſzcześćia.

* Pſal. 37. v. 5. 1. Piotr. 5. v. 7.

5. Káżdy ktory ieſt ſercá wynioſłe=
go przemierzłem ieſt Pánu/ á przy
rzeczenie z dániem ręki nie vydźie
karánia.
6. Miłoſierdźiem y prawdą będźie
odkupioná niepráwość/ á w boiá=
źni Páńſkiey odſtępuiemy od złośći
7. Gdy ſie Pánu vpodobáią drogi
człowiecze/ tedy mu też vpokoi y
nieprzyiaćioły iego.
8. Lepſzy ieſt kąſek ſpráwiedliwy/ ni
żli wielkie dochody z beſpráwiem.
9. Serce człowiecze wymyſla dro=
gę ſwoię/ ále Pan ſpráwuie ſcie ie°.
10 [A] Wieſzczbá ieſt w wárgách Kro=
lewſkich/ á w ſądźie nie ſą przewrot
ne vſta iego.
11. Wagi y ſzale ſpráwiedliwe ſą od
Páná/ á wſzytki gwichty w worku
ſą zá ſpráwą iego.
12. Obrzydła rzecz ieſt v krolow do
puſzczáć ſie nieprawośći/ ábowiem
w ſpráwiedliwośći będźie vtwier=
dzona ſtolica ich.
13. Wárgi ſpráwiedliwe ſą kochá=
niem Krolewſkiem/ á miłuią thego
ktory prawdę mowi.
14 Gniew Krolewſki ieſth poſłem
śmierći/ á wſzákoż człowiek mądry
pohámuie gi.
15. Gdy ſie rozıáśni oblicze Krolew=
ſkie tedy będźie zdrowie/ a łáſká ie=
go ieſt iáko obłok pogodny deſzcz wy
lewáiący.
16. Dáleko ieſt rzecz zacnieyſza ná=
być mądrośći niżli złota koſztowne
go/ á dáleko ieſt rzecz zacnieyſzá ná
być roſtropnośći niżli srebrá wy=
bornego.
17. Drogá ludźi ſpráwiedliwych ieſt
odchylić ſie od złe° / á ten duſze ſwey
ſtrzeże ktory ſtrzeże drogi ſwoiey.
18. Przed zginieniem ieſth pychá/ á
przed vpadkiem wywyżſzenie duchá
19. Lepiey ieſt być pokornym w du=
chu z pokornymi/ á niżli dźielić łupy
z hárdemi.
20 Ktory ieſt roſtropny w ſwey rze=
czy znaydźie dobrá/ a ſzczęſliwy ieſt
ten ktory vfa w Pánu.
21. Then ieſt roſtropnym ktory ieſt
mądrym w ſercu/ á wdźięczność
mowy przydawa náuki.
22 Then w ktorym ieſt roſtropność
ma źrzodło żywothá/ ále ćwiczenie
ſzalonych ieſt głupſtwem.
23 Serce mądre tzyni vſtá roſtropne/
á wárgam ſwym przydawa náuki.

[A] Tu nie rozumie o wieſzczbie/ kthorey zakon broni/ Ale dawa znáć o rzeczy pewney y prawdźiwey przez słowo Boże vtwirdzoney.

24 Powieść wdźięczna ieſth iáko
plaſtr miodu/á przyiemna duſzy á
zdrowa [b] kośćiam.

[b] To ieſt/ćiáłu wßytkiemu.

25 Jeſt niekthora drogá co ſie czło-
wiekowi zda proſta/ ále koniec iey
prowádźi ku śmierći.
26 Człowiek prácowity robi ſobie/
bo go ktemu pędza vſta iego.
27 Człowiek złośćiwy wynáyduie
złość/á wárgi iego ſa iáko ogień pa
láiacy.
28 Człowiek przewrotny wſzczyna
zwády/á zauſznik rozłacza kſiażetá.
29 Człowiek złośćiwy zwodźi bli-
źniego ſwoiego/ á prowádźi go ná
droge nie dobra.
30 Ktory mruga oczymá/myſli prze
wrotnośći/ á kthory gryźie wárgi
ſwe/broi złośći.
31. [C]Szedźiwość ieſt koroná chwały/
á náyduia ia ná drodze ſpráwiedli-
wey.

[C] Nie o káżdey tu ßedźiwośći ábo ſtá rośći znáć dawa/ ále tylko o tey ktora w ſobie ma mądrość y ſkromność.

32 Lepſzy ieſt ćierpliwy niżli mocarz/
á ktory vmyſł ſwoy hámuie/ niżeli
ten ktory miaſto weźmie.
33 [D]Los mieca w podołek/ále od Pá
ná ieſt wſzytek ſkutek iego.

[D] Nic fortunie przyczytáć nie mamy/ábowiem Bog iuż poſtanowił z iá kiem ma dokończeniem ßczęśćie przypádáć.

Kapit. 17.

1. Lepſza ieſth
partká ſucha
z pokoiem/ni-
żli dom pełny
bydł pobitych
z poſwarkiem.
2. Sługá ro-
ſtropny będźie pánował nád ſynem
przemierzłym/á będźie dźielił dźie-
dźictwá miedzy bráćia.
3. Jáko w tyglu probuia śrebrá/ á
w piecu doświadczáia złotá/ tákże
Pan doświádcza ſerc.
4. Złośnik pilen ieſt wárg złośći-
wych/ á kłamcá ſłucha iezyká zło-
śćiwego.
5. Kthory ſzydźi z vbogiego/czyni
zelżywość ſtworzyćielowi iego / á
kthory ſie kocha z czyiego zginienia/
nie vydźie karánia.
6. Koroná ludźi ſtárych ſa wnuko-
wie ich/ á chwała ſynowſka ſa oyco-
wie ich.
7. Jáko nie przyſtoi rzecz poważna
ſzalonemu/ ták dáleko wiecey kſia-
żećiu vſtá kłamliwe.
8. Kámień drogi/ieſt iáko wdźiecz
ny vpominek v te co gi ma/á gdźie
ſie iedno obroći/poſzczeſći ſie mu.
9. Ktory pokrywa przewrotność/
ſzuka przyiaźni/[A] ále ktory przypo-
mina rzeczy/rozłacza pány.

[A] To ieſt/ kthory przeſtrzega Páná z wyſthepku iego/ przychodźi do niego w nieláſke/y bywa wytręczon od niego.

10 Roſtropny wiecey ſie boi fuká-
nia / niżli ſzalony/ chocbyś go bił
ſtokroć.
11. Záiſte odporny ſzuka złośći/á [B]po
ſeł okrutny będźie wyſłan przećiw
iemu.

[B] Thu dawa znáć wßythki ſpoſoby ktoremi Bog karze ludźi odporne.

12. Lepiey ieſt potkáć ſie człowieko-
wi z oſieroćiáła niedźwiedźicą/á ni-
żli z ſzalonym w ſzaleńſtwie iego.
13. * Temu kthory złym zá dobre
oddawa/nie wynidźie nieſzczeſćie z
domu.

* Rzym.12.v.17. 1.Thes.5.v.15. 1.Piotr.3.v.9.

14 Ten ktory wywiera wody/ ieſth
poczatkiem ſwaru/ á przetoż pir-
wey niż ſie zamieſza zwadá/ zanie-
chay iey.
15. Ten ktory vſpráwiedliwia zło-
ſnika/y ten co ſpráwiedliwego wi-
nuie/obadwa ſa ći obrzydłemi Pá-
nu.
16. Coż po máietnośći w reku ſzalo-
nego/ ktory nie ma z to rozumu áby
kupił madrość?
17. Przyiaćiel záwżdy miłuie/ á ro-
dźi ſie iáko brát czáſu trapienia.
18. Człowiek bezrozumny dawa reke
czyniac rekoiemſtwo zá przyiaćiela
ſwego.
19. Ktory ſie kocha w zwádách/ mi-
łuie przewrotność/[C] á ktory podnoſi
drzwi ſwoich/ſzuka vpadku.

[C] To ieſt/ ktory ná zbyt wyſoko buduie.

20 Ten ktory ieſt ſercá przewrotne-
go/nic dobrego nie náydźie/á ktory
ieſt iezyká złośćiwego / vpadnie
w nieſzczeſćie.
21. Komu ſie vrodźi ſzalony/ będźie
ku ſmetkowi iego/ áni ſie rozweſeli
oćiec ſzalonego.
22 *Serce weſołe czyni dobre zdro-
wie/á duch ſmetny wyſuſza kośći.

* Wyżßey.15.v.13.

23 Złośnik wyimuie dar z zánadrz
ku podwroceniu rzeczy ſpráwiedli-
wey.
24 Przed roſtropnym tuż ieſth ma-
drość / á oczy ſzalonego ſzukáia iey
po źiemi.

* Ekkl.2.v.14.y 8.v.1.

25 Syn ſzalony ieſth zátrfożeniem
oycu ſwemu y mátce ſwoiey.
26 Nie dobrze ieſt winowáć ſpráwie
dliwego/y bić przełożone dla ſprá-
wiedliwośći.
27 *Ten ktory ieſt roſtropny/ záw-
śćiaga powieśći ſwoich/á człowiek
madry

* Ják.1.v.29.

mądry ieſt bácznego vmyſłu.
28 Szalony gdy też milczy/tedy by
wa mian zá mądrego/á ktory zátu/
la wárgi ſwe/ ieſt roſtropny.

KApitu. 18.



1. [A] Tory ſię chći
wie ſthárá wyle/
czyć z towárzyſt/
wá/vżywa do te
go wſſelákie[c] ſpo/
ſobu.

A Abo ták/kthory ieſt wolnym/tedy żywie według myſli ſwey/á chce o wſzythkim rozumiec.

2. Szalony nie roſkocha ſię w ro/
ſtropnośći/iedno w tym co myſli w
ſercu ſwym.
3. Gdźie roſtá złośći/rośćie y wz/
gárdzenie/ á gdźie pohańbienie /
tám y zelżywość.
4. Słowá człowieká mądrego ſą iá
ko wodá głeboka/á zrzodło mądro/
śći ieſt potokiem wylewáiącym.
5. Nie dobrze ieſt brákowáć oſoba
złośnikowa/ ábyś miał podwroćić
ſpráwiedliwego w ſądźie.
6. Wárgi ſzalonego przychodzą z
ſwarem/á vſthá iego wyzywáią ku
bitwie.
7. Vſtá ſzalonego ſą ku vpadkowi
iego/á wárgi iego ſą ſidłem duſzy
iego.
8. Słowá zauſznikowe ſą iákoby
rány táiemne / ktore przenikáią áż
y do wnetrznośći.
9. Then ktory ieſt niedbáły w ſprá/
wach ſwych/ieſt brátem vtrátnego
10 Imie Páńſkie ieſt wieżą mocną/
á ſpráwiedliwy ktory ſię tám vćie/
ka / zoſtawá beſpiecznym.
11. Máiethnośći bogaczowe ſą iego
miaſtem mocnym/y iáko mur wy/
ſoki/ według iego mnimániá.
12. Przed vpadkiem chlubi ſię ſerce
człowiecze/á zá pokorą idźie chwa/
łá.
13. *Kto pirwey odpowieda niżli rze
czy wyſłucha/odnośi wſtyd y głup/
ſtwo ná ſobie.

* Ekkl. 11. v. 13.

14 Myſl człowiecza wyćierpi choro/
be ćieleſną/ále myſl zbolálá ktoż wy
ćierpieć może?
15. Myſl roſtropna nábywa vmie/
ietnośći/á vcho mądrych pilnuie ná
uki.
16. Dar człowiekowi czyni wolny
przyſtep/á przed ludźi zacne prowá
dźi go.
17. Ten ktory pirwey rzecz ſwą mo/
wi/ma ſpráwiedliwość/ale gdy dru
ga ſtroná przydźie / rozbiera ia.
18. Los vśmierza zwády/á roſtrzy/
gnie vporne.
19. [B] Brát obrážony ieſt twárdſzy niż
miáſto mocne / á zwády tákowe ſą
iáko zátwory ná zamkoch.
20 Człowiek z [C] owocu vſth ſwoich
náſyći żywot ſwoy/á pożytki warg
[C] ſwych będźie nápełnion.
21. Smierć y żywot ieſt w mocy iezy/
ká/á ktho gi miłuie/vżywa owocu
iego.
22 Ktory nálazł [D] żone/nálazł rzecz
dobrą/y otrzymał łáſkę v Páná.
23 Vbogi pokornie mowi/á bogacz
przykro odpowieda.
24 Człowiek ktory ma przyiaćioły/
niechay trwa wprzyiaźni ich / gdyſz
przyiaciel bywa pewnieyſſy / niżli
brát.

B Iáko bywa mocne ſpowinowácenie miedzy brácią/ ták kiedy bywa nároſzone/tym bywa ich sroſſe zaiątrzenie.

C To ieſt/iáko kto bedźie mowił ábo źle ábo dobrze/ták ſię mu też ſtánie.

D Tho należy ná świethy matżeńſki ſtan/ w ktorym żoná dobra ieſt ſcześćiem mężowi ſwemu.

KApit. 19.



1. Epſzy ieſt vbo
gi ktory chodźi w
ſzczyrośći ſwey/ ni
źli człowiek warg
przewrothnych á
głupi.
2. Chuć nie dobra ieſt [A] bez vmieiet
nośći/á kto z prędká bieży/ potknie
ſię.
3. Głupſtwo człowiecze podwraca
drogi ſwe/ á gniewa ſię ná Páná
w ſercu ſwoim.
4. Bogáctwá czynią wiele przyia/
ćioł/ale vbogiego opuſzczáią przy/
iaćiele iego.
5. * Fałſzywy świádek nie vydźie ka
rania/á kthory powieda kłamſtwo
nie vydźie.

A To ieſt/ gdy kto żąda á ſam nie wie czego y ku ktoremu pożytkowi.

* w. 5. Mo. 19. v. 19 Dáni. 13. v. 60.

6. Wiele ſię ich kłánia przed kśiąże/
ćiem/á ſzczodremu káżdy ieſt przy/
iaćielem.
7. Vbogiego nienawidzą wſzyſcy
brácia iego/ á dáleko wiecey chro/
nią ſię go przyiaćiele/ vpomina [B]
ſię słowá/ále nic nima ſz.
8. Człowiek rozumny miłuie duſze
ſwoie / á ſtrzeże roſtropnośći áby
nálazł co dobrego.
9. Swiádek kłamliwy nie vidźie ka
rania/á ktory powieda kłamſtwá/
zginie.
10 Iáko nie przyſtoi roſkoſz ſzalone

B To ieſt/ ſtára ſię áby wżdy z nim łáſkawie mowili.

mu/ták

mu/ták dáleko mniey ſtudze páno⸗
wáć nád kſiażety.
11. Człowiek roſtropny powśćiaga
gniewu ſwego/ a [C] pzebáczáć złość
ieſt cześć iego.

[C] To przebaczenie ma zachowáne być wedle boiáźni Bożey/ y wedle powinności ku bliźniemu.

12. Gniew krolewſki ieſth iáko ryk
lwiecy/ á láſká iego ieſth iáko roſá
na trawie.
13. Syn glupi ieſt żáloſćia oycu ſwe
mu/ á niewiaſtha ſwarliwa iáko
dách kápaiacy vſtawicznie.
14 Dom y bogactwá oſthawáia ſie
dźiedźicznie po oycu/ ále żona ro⸗
ſtropna od Paná.

Wyß 18. v 22.

15. Za leniſthwem przypada oſpá⸗
łość/á człowiek niedbały bedźie łá⸗
knał.
16. Ktory ſtrzeże roſkazánia/ſtrzeże
duſze ſwoiey/á ktory wzgardza dro
gi ſwe vmrze.
17. Pożycza Pánu ten ktory ieſt ſzczo
drobliwym ná vboſtwo/á on mu v⸗
czyni nagrode iego.
18. Karz ſyná ſwoiego poki ieſzcze
maſz o nim nádzieie/á [D] nieprzykłá
day myſli twey ábyś go miał zamor
dowáć.

[D] Abo/ nie przepuſzczay mu chociaż wota/ ále ieſli mu folgowáć bedźieß/ bedźie niecnota/ y ták zginie.

19. Człowiek bárzo gniewliwy ſo⸗
bie ſzkodźi á choćia go raz pohámu
ieſz/ tedy powtore w toż przyidźie.
20 Słuchay rády/á przyimuy nápo
minánie / ábyś był madry ná po⸗
tym.
21. Wieleć myſli ieſt w ſercu człowie
czym/ále rádá Páńſka ieſt trwáła.
22 Ma ſie człowiek kocháć w miło⸗
ſierdźiu/ á lepſzy ieſt człowiek vbo⸗
gi niżli człowiek kłamliwy.
23 Boiaźń Páńſka wiedźie ku ży⸗
wothowi/ á kthory w niey mieſzka
ieſth náſyconym/ y nie potka go nie
ſzczeſćie/.
24 [F] Leniwy kryie wzá nádrzáreke ſwa/
á ledwo ia y do geby donieſie.

[F] Niżey 26. v 15.

25 [E]* Ieſli vderzyſz ſzyderzá tedy pro⸗
ſthak ſtánie ſie opátrznieyſzy/á ieſli
kto ſłuka roſtropnego náuczy ſie v⸗
mieietności.

[E] To ieſt/ gdy kto karze hárde y podnioſłey myſli ludźi/ tedy z tad proſtaczkowie ſtawá ia ſie roſtropnemi y baczniey ßemi.

* Niżey 21. v 11.

26 Syn ktory nie czći oycá wygania
mátke á ieſth hániebny y bezecny.
27 Nie ſłuchay ſynu moy vpominá
nia/ ktoreby ćie odwodźiło od ſłow
madrych.
28 Swiádek złośćiwy ſzydźi z ſprá⸗
wiedliwośći/á vſtá złoſnikow nie⸗
práwość pokrywáia.
29 Ná ſzyderze zgotowáne ieſt ka⸗
ránie/ á guzy ná grzbiet ſzalonych.

Kapit. 20.

1. WIno czyni czło
wieká ſzyderzem/ á
picie ſwarliwym/ ká
żdy co ſie w nim ko⸗
cha/ niema rozumu.
2. Strách Krolewſki ieſt iáko ryk
lwiecy/ kto go ná ſie obruſzy wyſte⸗
pnym ieſt przećiw duſzy ſwoiey.
3. Poczćiwość ieſt człowiekowi w⸗
śćiegáć ſie od zwády/ w ktora ſie w⸗
traca káżdy ſzalony.
4. Leniwy dla zimná nie orze/ á prze
toż gdy przydźie czás żniwá nie be⸗
dźie miał nic.
5. Rádá w ſercu człowieczym ieſth
iáko wodá głeboka / á madry czło⸗
wiek wyczerpnie ia.
6. Wiele ich powiedáia o ludźiech
miłoſiernych/ ále ktoż znaydźie czło
wieká prawdźiwego?
7. Człowieká ſpráwiedliwego kto
ry chodźi w ſzczyrośći ſwoiey/ dźiat
ki co po nim beda ſa ſzczeſliwymi.
8. Krol ktory ſiedźi ná ſtolicy ſprá⸗
wiedliwośći roſpraſza wſzytko złe
oczymá ſwymi.
9. *Ktoż może rzec/ Oczyśćiłem ſer⸗
ce ſwe/ á ieſtem czyſt od grzechu mo
iego?

* 1. Krol. 8. v. 46. 2. Kron. 6. v. 36. Eccl. 7. v. 21. 1. Jan. 1. v. 8.

10 Dwoiáka wagá/ y dwoiáka miá
rá/ to oboie obrzydłem ieſt Pánu.
11. Poznáć y dźiećiatko w ſprawach
iego/ ieſli ieſt czyſtha y ſprawiedli⸗
wa ſpráwá iego.
12. Vcho ku słuchániu/ y oko ku wi
dzeniu/ oboie to ſam Pan ſtworzył.
13. Nie kochay ſie w oſpálſtwie byś
ſnadź nie zubożał/ otworz oczy ſwo
ie á náſyć ſie chlebem.
14 Ten ktory kupuie/ wſzytko gáni/
á odſzedſzy chwali.
15. Choćiaſz ieſt wiele złotá/ y wiele
kámienia drogiego/ á wſzákoż nako
ſztownieyſze klenoty ſa vſtá roſtro
pne.

[f] Niżey 27. v 13.

16. †[A] Od tego ktoryć reczył zá obce⸗
go/ weźmi fánt/ á iż reczył zá obca
weźmi zakład od niego.

[A] W tych słowiech dawa znáć w iakie vboſtwo przychodza ći co za kogo recza.

17. Wdźieczny ć ieſth człowiekowi
chleb kłamliwie nabyty/ ále potym
gebá ie° [B] nápełniona bedźie piaſku.

[B] Tho ieſt/ bedźie mu to potym ſzkodźić.

18. Myſli ludzkie rádá vtwierdzay/
á z roſtropnośćia poczynay walke.
19. "Ktory obiáwia táiemnice/ zdrá⸗
dliwie ſie

" Wyżßey 11. v 13.

dliwie sie spráwuie/ á przetho; nie
miey towarzystwá z thym ktory ćie
ku sobie ludźi wárgámi swemi.

^w 2 Mo.21.v.17 w 3.Mo.20 v.9. Mát.15.v.4.
C Przez pochodnia rozumie wesele y szczęśćie/ á przez ćiemnośći smuthek y żáłośći.

20 Thego ktory przeklina oycá y
mátke swoie zágáśnie [C] pochodnia
w wielkich ćiemnośćiach.
21. Dźiedźictwo z przodku pretko ná
byte nie poszcześći sie ná ostátek.
22 ^Nie powieday ábyś miał komu
złem płáćić/ ále oczekaway Páná/
á on ćiebie wybáwi.

^w 5.Mo.32.v.35. Wyższey.17.v.13. Niżey 24.v.29. Rzym.12.v.17. 1.Thes.5.v.15. 1.Piotr.3 v.9.

23 Nie rowne gwichty są obrzydłe
Pánu/ á szále fálszywe nie są mu
wdźięczne.
24 Pan spráwuie postępki ludzkie/ á
człowiek iákoż może zrozumieć dro
gi swoie?

D Tho rozumie o tych rzeczach ktore nacz inego bywáią obrácáne niż ná tho ná coby ich słusznie miano vżywáć.

25 [D] Rzeczy poświęcone są śidłem
człowiekowi temu ktory ie pożera/
á vczyniwszy ślub potym szukáć iá
koby go vydź.
26 Krol mądry rosprászá złośniki/
á [E] toczy imi w około.

E To iest/ karze ie wedle zasługi.
F Tho pochodnia iest słowo z mocą Duchá s. zá ktorego spráwą stawáią sie mądre serca ludzkie/ ktho te z przyrodzenia swego są tępe y ćiemne.

27 Rozum ludzki iest [F] pochodnia
Páńska/ ktory doznawa wszytkich
wnetrznośći.
28 Miłosierdźie y prawdá strzegą
krolá/ á dobrotliwośćią bywa pod
párta stolicá iego.
29 Moc ludźi młodych iest poczći
wośćią ich/ [G] á szedźiwość iest ochę
dostwem ludźi stárych.

G To iest mądrość/ stateczność/ y baczenie.
H Złośnicy ledwie sie zá karániem polepszáią.

30 Złego człowieká lecza rázy zááśi
niále/ á [H] rány áż w wnetrznośćiach
żywotá.

Kapitu. 21.



1. Erce Kro-
lewskie w reku
Páńskich iest
iáko zrodło
wod/ á ná w-
szythko gdźie
iedno chce o-
broći ie.
2. Káżda spráwá człowiecza zda
sie być dobra przed oczymá iego/ ále
Pan vważa sercá.
3. Wiecey sie Pánu podoba czynić
sąd y spráwiedliwość niżli ofiary.

A W złodźkiem stoi/ pochodnia.

4. Oczy wyniosłe/ y serce nádęte/ y [A]
szcześćie złośnikow/ iest grzech.
5. Człowieká prácowitego myśli zá
isteć ćiągną sie ku dostáthkowi/ ále
ktho iest skwápliwy/ przychodźi w
vbostwo.
6. Ktho sobie zbiera skárby iezykiem
kłamliwym/ iest tho rzecz prożna/
ktora sie rosproszy z tymi ktorzy idą
ku śmierći.
7. Drapiestwo niepobożnych potrá
ći ie/ ábowiem nie chcą czynić sprá
wiedliwośći.
8. Przewrotna iest drogá ludźi nie
ktorych y obłedna/ ále człowieká czy
stego prosta iest spráwá.
9. *Lepiey iest mieszkáć w kąćiku pod
dáchem/ niżli z niewiástą swárliwą
w domu przestronym.

* Niży.25.v.24.

10 Vmysł złośniká prágnie złe
go/ áni iest przyiaćiel wdźięcznym v
niego.
11. [B] Kiedy karzą szyderzá/ tedy pro
stak stawa sie medrszym/ á gdy mą
drego vpominaią stawa sie rostro
pnieyszym.

B O thym iuż masz wyższey w.19. v.25.

12. Przypatruie sie spráwiedliwy do
mowi złośnikowemu/ gdy niepobo
żni dla złośći podwrácáni bywáią.
13. Ktho zátula vcho swe przed wo
łániem vbogiego/ gdy też on będźie
wołał nie będzie wysłuchan.
14 Dar potáiemnie dány vśmierza
popędliwość/ á gniew srogi vpo
minek do zánadr włożony.
15. Wesele ma spráwiedliwy czyniąc
sąd/ ále vpadek thym ktorzy broią
złość.
16. Człowiek ktory vbłądźi z drogi
mądrośći odpoczywa w zebrániu
vmárłych.
17. Człowiek vbogi co sie kocha w
weselu/ á co sie kocha w winie y wo
leykách wonnych nie zbogáćieie.
18. †[C] Złośnik będźie dan ná okup sprá
wiedliwego/ á zá ludźi spráwiedli
we przestępcá.

† Wyższey.11 v.8.
C Poćiechá spráwiedliwych/ iż oni z niebespieczeństwá káżdego wybáwieni będą/ á złośnicy w nim zostáną.

19. ^Lepiey iest mieszkáć w źiemi spu
stoszáley/ niż z niewiástą swárliwą
y gniewliwą.

^ Niżey.25.v.24. Ekkl.25.v.23.
D To iest/ człowiek mądry rozumnie vżywa swoich bogactw/ á száleny śle ich vżywa.

20 [D] Skarb kosztowny y wonne oley
ki są w domu człowieká mądrego/ á
le człowiek szálony rosproszy.
21. Ktory násláduie spráwiedliwo
śći y miłośierdźia/ then naydźie ży
wot/ spráwiedliwość/ y chwałe.
22 Mądry bierze miástá ludźi wa
lecznych/ y psuie moc vfánia ich
23 Ktory strzeże vst swoich y iezyká
swego/ then strzeże od vtrapienia
dusze swoiey.
24 Człowieká pysznego y chlubnego
názywáią szyderzem/ ábowiem sie
spráwuie

ſpráwuie hárdźie y pyſznie.
25 Leniwego zábiia chuć iego/ ábo-
wiem rece iego nic robić nie chćiáły.
26 Jeſt niektory co vſtáwicznie prá
gnie w pożądliwośći/ ále ſpráwie-
dliwy ieſt ſzczodrobliwym/ á nicze
go nie ſkąpi.

* Ekkl.34.v.21. Ezai.1.v.13.

27 * Ofiárá ludźi niepobożnych ieſt
obrzydłą/ á dáleko wiecey gdy z grze
chem bywa ſpráwowana.
28 Swiádek fálſzywy zginie / ále
człowiek ſpráwiedliwy co ſłyſzy
ſtale zeznawa.

E Złośnik pokrywa niepráwość ſwą ochotną twarzą y poſtáwą.

29 E Złośnik ieſt niewſthydliwy w
twarzy ſwey/ ále ſpráwiedliwy po-
rządnie ſpráwuie drogę ſwą.
30 Nie máſz mądrośći áni roſtro-
pnośći/ áni rády przećiwko Pánu.

† Pſal.33.v.17.

31. † Konie gothuią ná dźień bitwy/
ále zwyćieſtwo ieſt od Páná.

Kapitu. 22.

* Ekkl.7.v.2.

1. * Lathnieyſzáć
ieſt dobra ſławá ni
żli wiele bogactw/
á wdźieczność ni-
żli srebro y złoto.

A Abo/ rzczny ieſth bogáty od vbogie- go.

2. A Potkał ſie vbogi
z bogaczem/ ále Pan wſzytki ſtwo-
rzył.
3. Człowiek oſtrożny widząc nie-
ſzczęśćie chroni ſie go/ ále głupi bie-
żąc przedſie wpádáią w ſzkodę.
4. Dla ſkromnośći y boiázni Páń-
ſkiey/ bogáctwá/ chwała/ y żywot
przypada.

B Rozumie tu myſli y rády táiemne ludźi niepobożnych przećiw ſpráwiedliwym.

5. Ná drodze złośćiwego człeká ieſt
B ćiernie y sidłá/ ále kto przeſtrze-
gá duſze ſwey chroni ſie ich.
6. Wpráwuy dźiećiatko w pocżći-
we życie/ ták iż gdy ſie też oſtarzeie
nie odſtąpi go.
7. Bogacz pánuie nád vbogimi/ á
dłużnik vſługuie temu v kogo poży
cza.

C Przez the rozgę znáczy moc/ ktorey niepobożni vfáiąc powſtawáią prze- ćiw dobrym.
† Ekkl.31.v.28.

8. Kthory ſieie złość/ żnie nieſzcze-
śćie / á C rozgą zágniewánia iego
zniſzczy go.
9. † Oko dobrotliwe będźie vbłogo-
ſłáwione/ ábowiem vdźiela vbogie
mu chlebá ſwego.
10 Odrzuć ſzyderzá/ á wnet zeydźie
poſwárek/ vſtánie zwádá y pohań
bienie.

D Tu dawa znáć o tákiem Krolu ktory pánuie w ſpráwiedliwośći.

11. Ktory miłuie D ſzczyrość ſerde-
czną/ á ieſt wdźięcznych vſt/ themu
krol będźie przyiaćielem.
12. Oczy Páńſkie ſtrzegą vmieietno
śći/ á on podwráca rzeczy ludźi prze
wrotnych.

E Sztrofuie thu człowieká leniwego/ ktory rozmáite wymowki náyduie pokrywáiąc leniſtwo ſwoie.

13. Mowi E leniwiec/ Jeſth lew ná
dworze/ y zábiie mie w poſrod vlice.
14 F Vſthá obcey niewiáſty/ ſą iáko
głeboki doł/ á G then weń wpádnie
ná ktorego ſie Pan rozgniewa.

F W tych słowiech rozumie piekne á pochlebne słowá niewiáſt niewſtydliwych/ ktore wſzedy zowie obcemi
G Vkázuie iáko záwżdy Pan grzech grzechem karze.

15. Wpoione ieſth głupſtwo w ſerce
dźiecięce/ ále ie rozgá karánia oddá
li od niego.
16. Ktory wydźiera vbogiemu ſobie
przyczyniáiąc/ á dawa bogaczowi
ſam ſie vboży.
17. Nákłoń vchá twoiego/ á ſłuchay
ſłow ludźi mądrych/ á przyłoż ſerce
twe ku vmieietnośći moiey.

H To ieſt/ w ſercu twoim.

18. Abowiem ſą roſkoſzne/ ieſli ich be
dźieſz ſtrzegł H w żywoćie twoim/ á
ieſli będą ſpráwione porządnie w
vſtach twoich.
19. Otożći to dźiś okázuie/ ábyś miał
vfánie ſwe w Pánu.

I Tho ieſt/ wiele kroć/ gdyż ten záwżdy ieſt zwyczay záchowány w piſmie świetym/ iż pewną liczbę ná mieſce niepewney kłádźie.

20 Jzalimći iuſz nie wypiſał I trzy
kroć/ y w rádách y w náuce.
21. Abychći oznaymił pewność po-
wieśći prawdźiwych/ iżbyś vmiał
dáć odpowiedź prawdźiwą thym
ktorzy ku tobie posłá?
22 Nie zdźieray vbogiego boć ieſt v-
bogi/ áni vćiſkay niedoſtáteczne go
w K bránie.

K To ieſt/ pod pokrywką ſpráwiedliwośći.

23 Abowiem Pan mśćić ſie będźie ich
krzywdy/ á wyrwie od łupieſcow
duſze ich.
24 Nie bądź przyiaćielem gniewli-
wemu/ á nie chodź z człowiekiem po
pędliwym.
25 Byś ſie ſnadź nie przyuczył ſcie-
ſzkam iego/ á wziąłbyś vpadek ná
duſze twoie.
26 Nie byway miedzy thymi ktorzy
zá kogo przyrzekáiąc rękę dáią/ áni
miedzy tymi ktorzy zá czyi dług rę-
czą.
27 Bo ieſlibyś ſnadź czym płáćić nie
miał/ tedy ten ktory pożycza mogłby
wźiąć pod tobą pośćiel twoię.
28 Nie przenoś ſtárey gránice kto-
rą vczynili przodkowie twoi.
29 Widźiſzli człowieká biegłego w
ſpráwach ſwoich? tháke wyć będźie
ſłużył krolom/ á nie komu podłego
ſtanu.

Kápitulá

KApit. 23.

1. GDy ſiedźieſz
z pánem ieść/
báczże ná tho
pilnie co ieſth
przed toba.
2. Abo [A] rádſzey
ſobie wraż noż
w gárdło/ nizlibyś miał folgowáć
obżárſtwu ſwemu.

A To ieſt/ záwśćiągni obżárſtwá ſwego.

3. Nie prágni roſkoſznych potraw
iego/ gdyż ſa pokármem obłudnym.
4. Nie prácuy dla tego ábyś ſie zbo
gáćił/ rádſzey odłoż ná ſtrone tako/
wa opátrzność twoie.
5. Nie vdaway oczu twoich zá ni/
mi [B]/ gdyż ſa niczemne/ á máia ſkrzy
dłá podobne orłem/ vlátuiac ná po
wietrze.

B To ieſt/ zá bogáctwy.

6. Nie iedz chlebá człowieká zazdro
śćiwego/ áni prágni potraw iego.
7. Abowiem on ná vmyſle ſwoim
ták ſie okaże/ mowiac do ćiebie/ iedz
y piy/ álec on nie ma ſercá do ćiebie.
8. [C] Párteke te ktora zieſz/ zrzućiſz/
á wdźieczne twe ſłowá ſtráćiſz.

C To ieſt/ v człowieká ſkapego żadney ſmáczno potráwy nie zieſz/ choćiaż ia wdźiecznemi ſłowy cukrowáć bedźie.

9. Niemow nic kiedy ſłucha ſzalony/
ábowiemći wzgárdźi roſtropnoſć
powieśći twoich.
10 * Nie przenaſzay gránic ſtárada
wnych/ á [D] nie poſtoy ná roli ſiero/
tek.

* Wyżſzey. 22. v. 28.
D To ieſt/ nieprzywłaſzczay iey ſobie

11. Abowiemći obrońcá ich mocny
ieſt/ á on ſie nád toba pomśći krzy/
wdy ich.
12. Podday pod kárność ſerce two/
ie/ á vſzy twoie przykłoń ku powie/
śćiam vmieietnośći.
13. † Nie zdeymuy grozy z dźiećiat/
ká/ bo ieſli go bedźieſz karał rozga
nievmrze.

† Wyżſzey. 13. v. 24. Ekkl. 30. v. 10.

14 Biyże go rożczka/ á wyrwieſz du
ſſe iego od [E] dołu.

E Abo od zginienia

15. Synu moy ieſli ſerce twe roſtro/
pne bedźie/ tedy ſie rozráduie y ia y
ſerce moie.
16. Rozweſela ſie też ywnetrznośći
moie/ gdy wárgi twe prawde mo/
wić beda.
17. ⸗ Serce twe niechay ſie nie towá
rzyſzy z grzeſzniki/ ále owſzem chodź
w boiáźni Páńſkiey po wſſytki dni.

⸗ Pſál. 37. v. 1. Niżey. 24. v. 1.

18. Abowiem zá to weźmieſz praw/
dźiwa nagrode/ á nádźieiá twoiá
niebedźie wykorzenioná.
19. Słuchayże tego ſynu miły/ y be/
dźieſz madrym/ á poprowádźiſz ſer
ce twe proſtym gośćińcem.
20 Nie záſiáday s piiánicámi/ áni
z tymi ktorzy ſie obżeráia mieſem.
21. Abowiem opilcá y ożrálcá przij/
dźie w vboſtwo/ á oſpáły chodźi w
zdártym odźieniu.
22 Badź poſłuſſen oycu twemu zkto
regoś poſſedł/ á niechćiey gárdźić
mátka twa gdy ſie ſtárzeie.
23 [F] Stáray ſie o prawde/ á nie opu/
ſſczay iey/ tákże o madrość/ o roſtro
pność y oćwiczenie.

F W Żydowſkiem ſtoi/ Dokupuy ſie prawdy/ á nie przedaway iey.

24 Rozweſeli ſie bárzo oćiec ſprá/
wiedliwego/ á ten ktoremu ſie vro/
dźi ſyn madry/ roſkocha ſie wnim.
25 Stáray ſie áby ſie weſelił oćiec
twoy y mátká twoiá/ á iżby ſie rozrá
dowáłá rodźićielká twoiá.
26 Synu moy day mi w moc ſerce
twoie/ á oczy twe niechay ſtrzega
drog moich.
27 [G] Abowiem niewiáſtá wſſeteczna
ieſth iáko doł gleboki/ á niewiáſtá
obca iáko ćiáſna ſtudnia.
28 Jeſt też oná iáko zboycá czyhá/
iac ná kogo/ á ma około ſiebie ludźi
złośćiwe.

G W thych podobieńſtwach okázuie/ iáko ieſth rzecz ſzkodliwa paráć ſie niewiáſtami wſſetecznemi/ ktorymi gdy ſie kto zábáwi iuż trudno ma od nich wynidź iáko z głebokiego dołu/ ábo ćiáſnego ſtudniſká.

29 Komuż biádá/ komuż biádá/ o
kim poſwarki/ ná kogoſz ſkárgi ná
kim rázy bes pomſthy/ komu zápa
lenie w oczu?
30 Jedno tym/ ktorzy ſie báwia wi
nem/ á ktorzy chodza ſſukáiac gdźie
wiecey dolewáia.
31. Nie pátrzayże kedy ieſt czerwone
wino/ á ktore ieſt piekney bárwy w
kubku okázuiac glánc nadobny.
32 Boć ná oſtátku vkáśi iáko wąż/
á iáko Bázyliſſek/ záráźi iádem
ſwym.
33 Tedy oczy twe beda rády widźieć
niewiáſty cudze/ á ſerce twe bedźie
opowiedáć przewrotnośći.
34 [H] Y bedźieſz iáko then kthory v/
ſnał ná glebokośći morſkiey/ á iáko
ten ktory vſnie ná wierzchu máſztu.
35 [I] Tedy rzeczeſz vbito mie/ á nie
ſtekałem/ ſtłuczono mie/ á nie czu/
łem/ á ták ſie ocućiwſſy/ ieſſcze go
znowu poſſukam.

H Piiány ſtráćiwſzy rozum y czuyność/ bywa w wielkim niebeſpieczeńſtwie.
I Okázuie piiánice/ iż ſie ták kocháia w opilſthwie/ że wiec zápomináia przygod z tych ktore ná nie przychodza/ á wnet ſie záſie do tegoż wrácáia.

❧ ❧ ❧

KApit. 24.

Niekochay

* Pſálm. 37. v. 1. Wyżßey 23. v. 17.

1. *NIe kochay ſie
w złych ludziach/
áni ſie wdaway w
towárzyſtwo z ni⸗
mi.
2. Abowiem ſerce
ich myśli o drapieſtwie/ á wárgi
ich mowią nieprawośći.
3. Mądrośćią dom zbudowan bę⸗
dźie/ á roſtropnośćią wyſtáwion.
4. Vmieiętnośćią ſpiżárnie nápeł⸗
nione będą wſſytkiemi bogáctwy ko
ſſtownemi y wdzięcznemi.
5. Człowiek mądry okázuie śię mo⸗
cnym/ á człowiek vmieięthny náby⸗
wa siły.
6. Abowiem z dobrą rádą bywáią
záczynáne walki/ á zwyćieſtwo ſtá⸗
wa śię kędy wiele rádźiec.
7. Mądrość ieſt trudna ſzalonemu/
thák iż w [A] zebrániu mądrych nie
śmie otworzyć vſt ſwoich.

A W Żydowſkiem ſtoi/ w bránie.

8. Tego ktory záwżdy myśli źle czy⸗
nić zową zmyśláczem złośći.
Myśl zła ſzalone° ieſt grzech/ á po
9. śmiewcá ieſt obrzydłym v ludźi.
[B] Jeśli będźieſz złey myśli czáſu
10 vtrapienia/ tedyć śię záćieśni moc
twoiá.

B Nápomina áby⸗chmy byli dobrey myśli czáſu trapie nia.

† Wybawiay ty ktore [C] porywáią
11. ná śmierć/ á tych ktorzy śie vdawá
ią zá morderſthwem záwśćiągay
możeſzli.

† Pſál. 82. v. 4.

C To ieſt/ kthorzy niewinnie bywáią ná śmierć podawá ni.

[D] Bo ieślibyś rzekł/ Otochmy o
12. tym nie wiedźieli/ Izali ten kthory
rozważa ſercá ſam nie rozumie/ á
ten ktory ſtrzeże duſze twoiey izali
nie rozezna a nie nágrodźi człowie⸗
kowi wedle ſprawy iego.

D Vpomina káżde go by ſobie żadnych wymowek nie ſzu⸗kał/ gdy ma być ná pomoc bliźnie⸗mu ktory ieſt w iá kiem niedoſtátku.

13. Pożyway [E] miodu ſynu moy/
boć ieſt dobry/ y plaſtru ktory ieſth
ſłodki vſtam twoim.
14 Gdyż tákże poznánie mądrośći bę
dźie ſłodkie duſſy twoiey gdy ią nay
dźieſz/ y będźieſz miał ſłuſzną nagro
dę/ á oczekawánie twe nie zginie.

E Jáko rzeczy słod kie y tłuſte ſą śmá czne ćiáłu/ tháki e thez mądrość lu⸗dźiom tym ktorzy ſię w niey kocháią.

15. O złośniku nie czyhay że ná mie⸗
ſſkánie ſpráwiedliwego/ áni mu
przekáżay pokoiu iego.
16. Bo choćiaż ſpráwiedliwy śiedm
kroć [F] vpada/ á wſſákoż powſtha⸗
wa/ áleć złośnicy w nieſſczęśćie v⸗
padáią.
17. Gdy vpádnie nieprzyiaćiel twoy
niekochay ſie ztego/ y gdyby ſie pot⸗
knął niechay ſie ſerce twe nie rádnie.
18. By ſnadź Pan nie obaczył/ á niepo

F To słowo vpad⸗ku nie rozumie ſie o grzechu/ ále o przygodách y ktopo ćie/ Przetoż tu dá wá znáć/ iż przygo dy złośnikow nie ſą podobne przygo dam ludźi cnotli⸗wych.

dobáło by ſie to przed oczymá iego/
y [G] odwroćił by od niego popędli⸗
wość ſwoię.

G To ieſt/ by ſię nie mśćił nád tobą.

19. [/] Nie miey towárzyſtwá z złośni
ki/ á niekochay ſie w niepobożnych.

/ Pſál. 37. v. 1.

20 [♀] Abowiemći nie weźmie końcá
dobrego złośnik/ á [H] pochodnia nie
pobożnych będźie zgáſzona.

♀ Wyżßey. 13. v. 9.

H To ieſt ßczęśćie y sławá.

21. Boy ſie ſynu moy Páná y Krolá/
á nieprzyłączay ſie do tych ktorzy ſą
nieſtátecznemi.
22 Abowiem ich prędkie zginienie
przyidźie/ [I] á kthoż wie o vpádku
obudwu?

I To ieſt/ ktory v⸗padek/ y Pan y Krol zgothowáli ná przeſtępce ſwe. Niektorzy ták czy táią/ ktoż zna ſro⸗gość obudwu: tho ieſt Boża y Kro⸗lewſka.

23 [K] Y to też ná mądre należy* Nie
dobrze ieſth folgowáć czyiey oſobie
przy ſądźie.

K Czyni tu krotchna przedmowę/ pobudzáiąc nas ku themu/ ábychmy nie byli teſkliwemi ták wiele przypo⸗wieśći czytáiąc.

24 † Temu ktory mowi złośnikowi/
ieſteś ſpráwiedliwym/ będźie lud
złorzeczył/ á będą ſie im brzydźić ná
rodowie.

* w 3. Mo. 19. v. 15 w 5. Mo. 1. v. 17. Ekkl. 42. v. 1.

† Ezái. 5. v. 23.

25 Aleć ći ktorzy go fukáią/ będą wdźię
czni/ á pryidźie ná nie błogoſłáwień
ſtwo zacne.
26 [L] Pocáłuią wárgi tego ktory po
wiáda słowá prawdźiwe.

L To ieſt/ kthory prawdę mowi wſſyſcy ſię w nim ko chać będą.

27 [M] Sprawuy robotę twą ná ſtro⸗
nie/ á vpraw rolą twoię/ potym bu
duy dom twoy.

M Náucza nas ábychmy ſie o thym ſtáráli co ieſt nam potrzebnieyßego/ áby ſie iákie omieſzkánie nie dźiało w náßym goſpodár⸗ſtwie.

28 Nie bądź fáłeſznym świádkiem
przećiw bliźniemu ſwemu/ á nie o⸗
mylay nikogo wárgámi twoimi.
29 Nie mow thák. Jáko on mnie
vczynił/ thák y ia vczynię iemu/ á
oddam káżdemu wedle ſpráwy ie
go.
30 Szedłem przez pole człowieká le
niwego/ y podle winnice człowie⸗
ká niedbáłego.
31. A oto wſzędy ná nich zroſło ćier⸗
nie/ á wierzch ich okryły pokrzywy/ y
obalił ſie płot kámienny.
32 Co gdym ia widźiał/ rozmyſła⸗
łem to/ á widząc karałem ſie ztąd.
33 [//] Máło doſypiáy/ nie wiele ſie
ſnem báw/ áni ſkłáday rąk ku oſpál
ſtwu.

// Wyżßey. 6. v. 10.

34 Bo zá tym przyidźie vboſtwo iá⸗
ko gość/ á niedoſthátek twoy iáko
człowiek [N] zbroyny.

N To ieſt zboycá.

KApitu. 25.

A Ten wierß przydány ieſt od piſá rzá/ ktorego mnie máią być Sobná/ y z inemi niektoremi co byli przy Ezechi aſzu ktorzy ty przy powieśći przepiſo wáli z wielą kśiąg Sálomonowych.

1. [A] TYć też ſą przypo⸗
wieśći Sálomonowe/
kthore przepiſáli męzo⸗
wie Ezechiaſzá Krolá
Judſkiego.

B Zgadza ſie z ſłowy Ezaiaſzowymi ktore ſą nápiſane Kap. 45. v. 15. kedy mowi / Záprawdeś thy ieſt Bog ktory ſie thaiſz / A ná then czáśći ſie tai Pan Bog / kiedy oczekawa niewiernikow áby ſie vználi / á nie karze ich zárázem. Tákże gdy nie zárázem czyni doſyć obietnicam ſwoim ktore przyrzekł wiernym / A w thymci ſie wſzytkim okázuie możność iego: A záſie wielka ieſt w tym chwała kro lewſka / kedy ſie ludźie badáią o ich zacnych ſpráwách y ſądźiech.

C Okázuie iż to nie náſza rzecz pythác ſie iakie ieſt ſerce krolewſkie / ibychmy ie ku náſzym po żadliwośćiam przywodźili.

* Luk. 14. v. 10.

D Tu ná tym miey ſcu vpomina nas ábychmy ſkwapliwie nikogo ku práwu nie wyzywáli.

2. Wtymći ieſt B chwała Boża táić
ſłowo / á w tym ieſth chwała kro-
low bádáć ſie powieśći.
3. Wyſokośći niebieſkiey / y głeboko-
śći ziemie / tákże y C ſerc krolewſkich
nikt doſćignąć nie może.
4. Odeymi żużelicę od ſrebrá / á oka
że ſie złotnikowi klenot.
5. Tákże odeym złośnika od oblicznoś
śći krolewſkiey / á vmocni ſie w ſprá
wiedliwośći ſtolica iego.
6. Nie czyń ſie zacnieyſzym przed kro
lem / áni ſthaway ná mieyſcu ludźi
zacnych.
7. * Abowiem lepiey ieſt iſz ći rzeka /
Przyſtep tu / ániżliby ćie ktho miał
zelżyć przed kſiażećiem ná kthorego
patrzyły oczy twoie.
8. D Nie porywáy ſie predko ku ſwa
rowi / gdyż niewieſz cobyś czynić
miał gdyby ćie záwſthydźił bliźni
twoy.
9. Spráwuy rzecz thwą z bliźnim
ſwoim / á nie obiáwiay tháiemnice
drugiemu.
10 By ſnadź ten ktory ſłucha nie ze-
ſromoćił ćie / á nie mogł byś vydź
pohańbienia twego.
11. Jakie ſą iabłka złothe ſrebrna ro
botą opráwione / thákieć ieſt ſłowo
k rzeczy powiedziane.
12. Napominánie człowieká mądre
go themu kthory go ſłucha ieſt iak
náuſznicá złota / y klenoty złote.
13. Jáko przyiemne ieſth mroźne zi-
mno czáſu żniwa / tak wierny poſeł
temu ktory go poſyła / bo ochładza
myśl páná ſwoiego.
14 Człowiek ktory ſie fálſzywie chlu
bi z ſwey ſzczodrobliwośći / ieſt iáko
obłok y wiátr oprocz dżdżá.

† Wyżſzey 15. v. 1.

E To ieſt / gniew ſrogi.

F To ieſth / nie baday ſie tych rzeczy kthore ſą nád rozum thwoy / Ale miey ná tym doſyć co rozum twoy ogárnie.

15. † Kſiążę ćierpliwośćia bywa vbła-
gáne / á iezyk wdzieczny kruſzy E
kośći.
16. Jeſli naydzieſz miod / F iedzże
ileć potrzebá / byś ſie ſnadź obiadſzy
nie zrzućił go.
17. Nie vczaſzczay názbyt do domu
bliźniego thwego / by ćie ſnadź nie
miał w nienawiśći z czeſthego by-
wánia.
18. Człowiek ktory fálſzywie świad
czy przećiw bliźniemu ſwemu / ieſt
iáko młoth / miecz / y oſtra ſtrzáłá.
19. Vfánie w człowieku przewrot-
nym czáſu vtrapienia / ieſt iáko ząb
wyprochniáły / y nogá ślizáiąca ſie.

20 G Jáko ten ktory z ſiebie zwłoczy
odźienie czáſu zimná / ábo leie ocet
ná mydło / thákowyć ten ieſt kthory
śpiewa pioſnki ſercu vtrapionemu.
21. I Jeſliże bedzie łáknął ten kthory
ćie nienawidźi / nakarmi go chle-
bem / á ieſliby prágnął / day mu pić
wody.
22. Abowiem H wegle roſpalone
zgromádziſz ná głowe iego / á Pan
to tobie nagrodźi.
23 Jáko wiatr pułnocny roſpadza
deſzcz / ták oblicze ſrogie iezyk vſczy
pliwy.
24 ♀ Lepiey ieſt ſiedzieć w kaćie pod
dáchem / niż z niewiáſthą ſwarliwą
w domu przeſtronym.
25 Poſelſthwo dobre z ziemie dále-
kiey / ieſt iáko woda chłodna czło-
wiekowi pragnącemu.
26 Jáko ſtudnica zámącona y źrzo-
dło zepſowáne / thák ieſt człowiek
ſpráwiedliwy vniżáiący ſie przed
złośnikiem.
27 * Jáko nie ieſt rzecz dobra ieść wie-
le miodu / thák wywiádowánie
włáſney chwały nie ieſt chwalebne.
28 Człowiek kthory nie záwśćiąga
duchá ſwego / ieſt iáko miáſto oko-
ło ktorego obálą mury.

G Dawa znáć w tych słowiech / ábychmy niepotrzebnych żártow zániecháwáli widząc ludźi ofraſowáne / Abowiem iáko ocet mydłu ſzkodźi / tákże żárthy nieprzyſtoyne wiecey fráſuią człowieká ſtrapionego.

I Rzym. 12. v. 20.

H To ieſt / twą dobrotliwośćią vchodźiſz ſerce iego / ták iż bedźie ſtreſktan świádectwem ſumnienia ſwego / y bedźie pobudzon nie iáko ku twoiey miłośći.

♀ Wyżſzey. 21. v. 9. y 19.

* Ekklez. 3. v. 21.

Kapitu. 26.

1. JAko śniegowi
lećie / á dżdżowi
czáſu żniwá być
nieprzyſtoi / thák
ſzalonemu nie przy
ſtoi chwałá.
2. Jáko wrobl y iáſkołká latháiąc
vćiekáią / ták przeklectwo bez przy-
czyny vczynione nie przyidzie.
3. Jáko bicz ná koniá / á vzdá ná
oſłá / thák rozgá potrzebna ieſt ná
grzbiet ſzalonego.
4. Nie ſwarz ſie z ſzalonym wedle
ſzaleńſtwá iego / abyś nie był przy-
rownan iemu.
5. Karz ſzalonego z ſzaleńſtwá ie-
go / áby ſie ſnadź ſam ſobie mądrym
nie zdał.
6. Ktory co poſyła przez ſzalonego,
ieſt iáko ten ktory vćina nogi poſło
wi A á piie z tego krzywdę.
7. Jáko ſą nie proſte golenie chro-
mego / ták ieſt przypowieść w vſ-
ćiech ſzalonych.

I W tych słowiech dawa znáć / iż wſzytki wnetrznośći ſą zepſowáne w człowieku z przyrodzenia / á záwżdy ſie ku wſzemu złemu chylą.

A Tho ieſt / miewa z tąd ſzkode.

8. Jáko kamyk drogi wrzucony mie-
dzy kupe kámienia/ ták ieſt chwalá
ktora kto czyni ſzalonemu.
9. Jáko ciernie ktore przebija reke
pijanicy/ ták przypowieść ieſt w v-
ſciech ſzalonego.
10 Nawyżſzy ſtwarza wſzytko/ á czy
ni nagrode ſzalonemu y przeſtepcy.
*2. Piotr. 2. v. 22. 11. Jáko pies ktory ſie wráca do zmie
cyſká ſwego/ thák ſzalony ktory po-
wtarza ſzaleńſtwo ſwoie.
12. Widziałżeś człowieká ktory ieſt
madrym w oczách ſwoich? więcſzać
ieſth nádzieiá o ſzalonym á niżeli o
nim.
† Wyżſzey. 22. v. 13. 13. † Mowi leniwiec/ Lew ná dro-
dze/ lew ná vlicách.
14 Jáko ſie drzwi obrácáia ná ha-
kach/ tak leniwiec na łożku ſwoim.
ᵍ Wyżſzey. 19 v. 24 15. ᵍ Kryie leniwiec reke do zánadrz
ſwoich/ á ſpracuie ſie nioſac ia do
geby.
16. Medrſzy ieſt leniwiec ſam przed
ſoba/ niżli ſiedmi meżow ktorzy mo-
wia k rzeczy.
17. Jáko ten ktory chwyta pſá zá v-
ſzy/ ták ieſt ten ktory ſie wrywa do
zwády ktora nań nie należy.
18. Jáko ten ktory ſie kryiac wypu-
ſzcza iſkry/ ſtrzały y śmierć.
19. Tákowyć ieſt ten ktory zdrádza
przyiacielá ſwego/ á mowi/ Żartu
iacći ia to czynie.
20 Gdzie nie maſz drew zgáſnie ogień/
tákże gdzie nie maſz potwarce vſtá-
nie zwádá.
♀ Ekkle. 28. v. 12. 21. ♀ Jáko wągl w rzeżątku á drwá
ná ogniu/ thák człowiek ſwarliwy
łátwie rozniećí zwáde.
* Wyżſzey. 18. v. 8. 22 * Słowá pochlebcowe ſa iáko rá-
ny thaiemne/ á wſzákoż przenikáia
áż do wnetrznoſci.
23 Wárgi pobudzáiace zwády y ſer
cezłe/ ſa iáko żużelicá z ſrebrá/ kto-
ra naczynie gliniáne polewáia.
24 Ktory kogo nienawidźi/ poznáć
go z warg iego/ á kryie w ſercu ſwo
iem zdráde.
25 Gdy z thoba mowi láſkáwie/ nie
wierz mu/ ábowiem wiele ma obrzy
dłoſći w ſercu ſwoim.
26 Ktory zdradnie pokrywa niena-
wiść/ tákiego złość bedźie iáwna w
zebrániu.
† Pſál. 7. v. 16. 27 † Ktory kopa doł drugiemu/ w-
Ekkl. 10. v. 8. padnie ſam weń/ á ktory na drugie
Ekkl. 27. v. 29. go kámień thoczy/ obroći ſie na ſá-
mego.
28 Jezyk kłamliwy ma w nienawiſći
vtrapionego/ á vſthá obłudne czy-
nia wzruſzenie.

Kapit. 27.



1. Nie chlub
ſie ze dniá in-
threzyſzego/
gdyż niewiesz
coć przynieſie
przyſzły dźień
2. Niechay ćie
kto iny chwali/ á nie vſtá twoie/ kto
obcy/ á nie wárgi twoie.
3. * Ciężkić ieſt kámień á ważny pia- * Ekkl. 22. v. 18.
ſek/ ále gniew ſzalonego ieſt ćiezſzy
niż to oboie.
4. Okrutnyć ieſt gniew/ á gwalto-
wna popedliwość/ ále przed zazdro
ſćia ktoż ſie oſtoi?
5. Lepſze ieſt iáwne káránie/ á niżli
ſkryta miłość.
6. Wdźiecznieyſze ſa rány miłuiące-
go/ á niżeli łagodne pocáłowánie
człowieká nienawidzacego.
7. † Człowiek nie łáczny depce plaſtr/ † Job. 6. v. 6.
á człowieku głodnemu chociaż ieſth
co gorzkiego/ zda ſie mu ſłodko.
8. Jáko ſie thuła ptak od gniazdá
ſwoiego/ thak ſie człowiek tuła od
mieyſcá ſwoiego.
9. Jáko máść y rzeczy wonne roz-
weſeláia ſerce/ ták ieſt rzecz wdźie-
czna człowiekowi przyiaciel wier-
nie rádzacy.
10 Nie opuſzczay przyiaćielá twe-
go/ y przyiaćielá oycá twego/ á nie
wchodź do domu brátá twego/ czá
ſu vtrapienia twego/ ábowiem le-
pſzy ieſt ſaſiad bliſki/ niż brat dáleki.
11. Badź madrym ſynu moy/ á roz-
weſelay ſerce me/ ábych mogł odpo-
wiedźieć themu kthory mi wyrzucá
przed oczy.
12. Chytry widzac nieſzczęſćie kryie
ſie/ á proſtaczkowie niedbale miiá-
iac ſzkode podeymuia.
13. ᵍ Weźmi ſzáte tego kthoryć reczył ᵍ Wyżſzey. 20. v. 16.
zá obcego/ á ktoryć przyrzekał zá ob
cá/ weźmi zakład od niego. ᴬ To ieſt/ v kwáp-
14 Ktory wielkim głoſem wſtawſzy nie á nieprzyſtoy-
ᴬ ráno błogoſłáwi ſwemu przyia- nie.
ćielowi/ temu beda ᴮ przyczythác zło ᴮ To ieſt/ nie beda
rzeczeńſtwo. mu thego mieć zá
15. Niewiaſtá ſwarliwa ieſt podo- dobre/ ále zá rzecz
bna dżdżo- niesłuſzną.

bna dżdżowi przez cáły dźień kápá/
iacemu.
16. Ktory ia kryie/kryie wiátr/á nie
záthái ſie iáko oleiek wonny w prá/
wey rece iego.
17. Zeláżo żelázem bywa náoſtrzone/
thákże człowiek [C] záoſtrza oblicże
przyiaćielá ſwego.
C To ieſt/pobudza ku gniewu.
18. Ktory ſtrzeże figi pożywa owo/
cu iey/tákże ktory ſtrzeże páná ſwe/
go bedźie w vcżćiwośći.
19. * Jáko w wodźie káżdy może ogla
dáć twarz ſwoie/ták ſie cżlowiek w
ſercu ſwym poznawa.
* 1.Kor.2.v.15.
20 Grob y zátrácenie nie moga być
náſycone/* tákże y ocży ludzkie nie
ſa náſycone.
* Ekkl.14.v.9.
21. † Co ieſt tygel ſrebru/ á piec zło/
tu/to ſa cżłowiekowi vſtá tego kto/
ry go chwali.
† Wyżſzey.17.v.3.
22 Szalonego byś ſtłukł w możdże
rzu miedzy pſzenica ſtłucżona/prze
dſie [D] go nie ominie ſzaleńſtwo iego.
D Tho ieſt/ſzalony z żadnego ſie kará nia nie polepſzy.
23 Obacżay pilnie bydle twoie/ á o/
pátruy trzode twoie.
24 Abowiem bogácthwá nie beda
trwáć ná wieki/[E] áni korona ná po/
tomne cżáſy.
E Niektorzy wykłádáia/Ani chwałá.
25 [F] Wſchodźi trawá á wyraſtháia
źiołá/y bywáia zbieráne źiołá po
gorach.
F Od tego wierſzá áż do końcá/ okázuie wielka dobrotliwość Páńſka przećiw narodowi ludzkiemu.
26 [G] Wełná owcża bedźie ſzátá two/
iá/á zá kozły nákupiſz rol.
27 Doſtáthek mleká koźiego/bedźie
ku pokármowi twemu/y ku żywno
śći domu twego/ á ku pożywieniu
ſłużebnic twoich.
G 1.Tym.6.v.8.

KApit. 28.


ćiekáią zło
1. śnicy choćiaż
ich nikt nie go
ni/ á ſpráwie
dliwi ſa beſpie
cżnymi iákoby
lew.
2. Dla przeſthepſtwá kráiny cże/
ſto ſie odmieniáia Kſiażethá/ ále
dla ludźi roſtropnych y vmieietnych
długo trwa kroleſtwo.
3. Cżłowiek vbogi kthory wydźiera
potrzebuiacym/ieſt podobien dżdżo
wi gwałtownemu ktory pſuie zbo/
żá.
4. Ktorzy opuſzcżáia zakon chwa/
la złoſniká/ ále ći ktorzy ſtrzega za/
konu/wádza ſie z nim.
5. Ludźie źli nie rozumieia ſpráwie
dliwośći/ ále ktorzy ſzukáia Páná
rozumieia wſzytko.
6. * Zacnieyſzy ieſt vbogi w ſzczyro
śći ſwoiey/niżli przewrotny ná dro
gach ſwych/choćiaż ieſt bogáty.
* Wyżſzey.19.v.1.
7. Ktory ſtrzeże zakonu ieſt ſynem
roſtropnym/ále ktory chowa obżer
ce czyni zelżywość oycu ſwoiemu.
8. Ktory zbiera bogáctwá ſwe [A] z
lichwy y z płáthow/zbiera ie ku ro/
zdániu miedzy vbogie.
A Lichwiarz choćiaż bogáctwá zbiera/ iednák ie zoſtáwi inemu komu ie Bog náznácży ku rozſzáfowániu vbogim.
9. Ktory odchyla vcho ſwe áby zako
nu nie ſłuchał/ tedy też y modlitwá
iego bedźie obrzydła.
10 Ktory zawodźi ludźi cnotliwe
w złe drogi/ then ſam wpádnie w
doł ſwoy/ále ludźie ſzcżerzy dźiedźi
cżnie otrzymáia ſzcżeśćie.
11. Cżłowiek bogáty zda ſie ſobie być
madrym/á wſzákoż vbogi ktory ieſt
roſtropny doſwiadcza go.
12. Wielka ieſt chwałá gdy ſie rádu
ia ſpráwiedliwi/ ále gdy złośnicy
bywáia wywyżſzeni kryie ſie cżło/
wiek.
13. Ktory thái złośći ſwe nigdy mu
ſie ſzcżeśćić nie bedźie/ ále ten ktory
wyznawa/á opuſzcża ie/ miłoſier/
dźia doſtapi.
14 Szcżeſliwyſz tho ieſth cżłowiek
ktory ſie záwżdy leka/ ále ten ktory
zátwárdza ſerce ſwe vpádnie w nie
ſzcześćie.
15. Jáko lew ryczacy/ y niedźwiedź
łáknacy/ tákowec ieſt złe kſiaże nád
ludem vbogim.
19. Kſiaże ktore nie ma roſtropnośći
przycżynia łupieſtwá/ ále ten ktory
ma w nienawiśći łákomſtwo bedźie
długo żyw.
17. Cżłowiek [B] ktory doſtawá cżego
przez morderſtwo/choćiażby też v/
ćiekł do grobu/ nikth go niezátrzy/
ma.
B Jáko tego mamy przykład w Káinie/ Fáráonie/ y w Saulu.
18. Ktory ſie ſzcżyrze obchodźi bedźie
zbáwion/ále kthory ieſth przewro/
tnym ná drogách zárázem vpádnie.
19. † Ktory orze źiemie ſwoie bedźie
miał doſyć chlebá/ále ktory ſie báwi
prożnuiacymi bedźie ſyt vboſtwá.
† Wyżſzey.12.v.11. Ekkl.20.v.30.
20 Cżłowiek wierny bedźie obfitho/
wał w błogoſłáwieńſtwách/ [G] ále
ten kthory ſie predko chce zbogáćić
zoſtánie winien.
G Wyżſzey.13.v.11.
21. * Nie dobrze ieſt folgowáć cżyiey
oſobie przy ſadźie/gdyż dla kęſá chle
* Wyżſzey.24.v.23

bá/zſthawa ſie przewrotnym czło/
wiek.
22 Człowiek zazdrośćiwy/ieſt ſkwá
pliwym do bogactthw/nie myſląc iż
nań ma przyść vboſtwo.
23 Ten ktory karze człowieká wyſte
pnego/ więcſzą láſkę v niego znay/
dzie/ niżliby mu pochlebował ięzy/
kiem ſwoim.
24 Kto rozrywa dobrá oycá y má/
tki ſwoiey/ opowiedáiąc iż tho nie
grzech/ten ieſt thowárzyſzem czło/
wieká zbiiáiącego.
25 Człowiek nadęthey myſli wſzczy
na zwády/ále ktory vfa Pánu/bę/
dzie obfituiącym.
26 Szalony ieſt ten ktory vfa ſer/
cu ſwemu/ále ten ktory ſobie mądrze
poczyna/będzie wybáwion.
27 Ten ktory dawa vbogiemu/ nie
zubożeie/ ále ktory od niego odwrá
ca oczy ſwoie/ przyidzie w wielkie
przeklectwá.
28 Gdy złośnicy bywáią wywyżſzeni
tedy ſie kryie człowiek/á w ten czás
gdy oni giną/ przymnażá ſie ſprá/
wiedliwych.

Kápit. 29.

1. Człowiek
ktory w kárá
niu zátwár/
dzon bywa /
znagłá będzie
zátłumion o/
procz lekár/
ſtwá żadnego.
2. Rádnie ſie lud gdy pánuią ſprá/
wiedliwi/ ále gdy złośnicy pánuią/
żáłośćiwym ieſt lud.
3. Człowiek ktory mądrość miłuie/
rozweſela oyca ſwego/ * ále ten kto/
ry chowa niewiáſty wſzeteczne/ trá
ći máiętność.

* Luk.15.v.13.

4. Krol ſpráwiedliwośćią poſtá/
nawia ziemię/á człowiek ktory [A] po
dárkom przywykł/pſuie ią.

A Abo ktory márnie rozdawa máietność ſwoię.

5. Człowiek ktory drugiemu pochle
bnie/ſtáwia ſiećí nogam iego.
6. Zły człowiek vsidli ſie w przewro
thnośći ſwoiey/ále ſpráwiedliwy z
weſelem śpiewáć będźie.
7. Spráwiedliwy rozeznawa krzy/
wdę vbogiego/ále złośnik nic niero
zumie.

8. [B] Szyderze wpráwuią miáſto w
zginienie/ ále mądrzy záwśćiągáią
popędliwośći.

B Kiedy ktory lud gárdźi karániem / karáiąc ſie chytrośćiámi/ tedy miedzy nimi bywa pełno zwády y zámieſzánia: A przetho muſi przychodźić zginienie ná lud tákowy.

9. Człowiek mądry ktory ſie wádźi
z ſzalonym/ choćiaż ſie gniewa/ cho
ćiaż ſie śmieie/ przedſie nie ma odpo
czynku.
10 Morderze nienawidzą człowieká
ſzczerego/ále cnotliwi prácuią ſie o
zdrowie iego.
11. Szalony okázuie wſzytko co ma
ná myſli/ ále mądry záwśćiąga go
ná potym.
12. Pan ktory ſie kocha w kłamſtwie
ma wſzytki ſługi złoſćiwe.
13. [C] Vbogi y lichwiarz rożnią ſie/ á
Pan oświeca oczy obudwu.

C Thoieſt/ Pan Bog nie brakuie oboiemi/ ále przymuie kogo raczy.

14 Stolicá Krolewſka ktory ſądzi
w prawdźie vbogie/ ná wieki vtwier
dzona będźie.
15. Rozczká y karánie dáie mądrość/
ále dźiećię ſwowolne ieſt ku poſro/
mocenu matce ſwey.
16. Im ſie więcey przymnażá niepo/
bożnych/ tym ſie więcey rozmnażá/
ią złośći/ ále ſpráwiedliwi oglądáią
vpadek ich.
17. Karz ſyná thwego/ á będźieſz
miał odpoczynienie/y będzie ku ro/
ſkoſzy duſzy twoiey.
18. Kedy niemaſz [D] proroctwá/ roſ/
proſzy ſie lud / ále ten ieſt błogoſła/
wiony ktory ſtrzeże zakonu.

D W Zydowſkim ſthoi widzenia/ iż przed tym prorocy przez widzenie rzeczy przyſzłe oznaymowáli: A tu okázuie/ iż gdźie nie vczą ſłowa Bożego/ tám ieſt lud beſpieczny y nieſpokoyny / ſwowolny oprocz boiáźni Bożey. A thák nie może przyidź ná ludźi więtſze vtrapienie/ iáko kiedy im bywa odięthe ſłowo Boże.

19. Niewolnik nie będzie ſłowy vka
ran / á choćiaż rozumie/ wſzakoż
nie vſłucha.
20 Widziałeś człowieká prędkiego
w mowie ſwey? ále więtſzą ieſt na/
dzieiá o ſzalonym/ niżli o nim.
21. Ktory zá młodu chowa pieſzczo/
ſzy ſługę ſwego/ ná oſthatek będzie
chćiał być zá [E] ſyná.

E Tho ieſt/ będźie chćiał roſkázowáć.

22 Człowiek gniewliwy wzruſza
zwády / á popędliwy dopuſzczá ſie
wiele złośći.
23 Pychá vniża człowieká/ á pokor
nego w duchu podpiera chwała.
24 Ktory ſie dźieli z złodźieiem / ma
w nienawiśći duſzę ſwoię / ſłucha
przeklectwa / áni go oznaymuie.
25 Ktory ſie boi ludźi/ vpádnie/ ále
ktory vfa Pánu/będzie [F] wywyż/
ſzon.

F Toieſt/ będźie beſpieczny.

26 Wiele ich ktorzy ſie chcą przypo/
dobáć pánom/ [G] ále ſąd Páńſki ieſt
o káżdym.

G Lepiey ieſt podobáć ſie Pánu Bogu niżli pánom tego świátá/ kthory nas ſam ſądźić będźie.

Człowiek

27 Człowiek złośćiwy ieſth obrzy-
dłym v ludzi ſpráwiedliwych / á
zás brzydzi ſie tym człowiek złośći-
wy ktory żywie pobożnie.

KApit. 30.

2. Vczy nas iż ſie mamy pokorzyć przed maieſtátem Bożym/ 5. Słowo Páńſkie doſkonáłe ieſt/ktoremu niemamy nic przy dawáć/ áni vmnieyſzáć od niego 11. O nie pobożnych y o ludziach obłudnych/ 25. O niektorych rzeczach ktore nie bywáią náſycone 18. O niektorych rzeczach bárzo dziwnych / y o tych rzeczach kthore wzruſzáią wſzyſtkę ziemię/ á o niektorych też rzeczach kthore ſą máluczkie / á wſzákoż pełne mądrośći / 29. O tych rzeczach ktore nadobnie idą.

A Ten Agur był człowiekiem zacnym w náuce y w mądrośći/ ktory żył zá czáſu Sálomonowego/ kthorego słowa y ſentencye zebrał był Sálomon w kśiegi ſwoie/ ktore tu názywa piſmo proroctwē/ A ten miał towárzyſze y słuchácze/ Jthiela y Vchálá. B Tu Agur zyniac rzecz ku towárzyſzom ſwoim / vżywa ſkromnośći tey gdy mowi/ Ja ieſtem głupſzy/ okázuiąc w tym wielkie ſwe vniżenie/ á vznawá tho/ iż żaden mądrym nie ieſt okrom ſámego Bogá ktory wſzytko zna.

1. Słowa A Agurowe ſyná
Jáchego.



Roroctwo
ktore powie-
dział on czło-
wiek do Jthi-
elá y do Vchá-
lá.
2. Záiſte B ie-
ſtem głupſzy niż kto iny / á roſtrop-
nośći człowieczey niemáſz wemnie.
3. Nie vczyłem ſie mądrośći / ánim
ieſt świádom vmieiethnośći świe-
tych.
4. Y ktoż wſthepował do niebá / y
y zſtámtąd záśię zſtepował? Y ktoż
zámknął wiátr w gárśćiách ſwoich?
Y ktoż w odźienie ſwe wody zebrał?
Y ktoż záłożył gránice wſzytki zie-
mie/ á co zá imię iego? Coż zá imię
ſyná iego / ieśli wieſz?
5. Wſzelkie słowo Boże ieſt czyſte/
y ieſt zá tarcż tym kthorzy vfáią w
nim.
6. * Nie przydaway słowom iego /
żeby ćię nie ſkarał / á żebyś nie był
náleźion kłamcą.

* w 5. Mo. 4. v. 6.

7. Żądałem od ćiebie dwu rzeczy / á
nie odmawiay mi ich przed tym niż
vmrę.
8. Oddalay odemnie proznośc y kłá
mliwe słowo / nie day mi vboſtwá
áni bogáctwá / ále mi day ſłuſzne
pożywienie.
9. Abych ſnadź bedąc náſyconym
ćiebie ſie nie záprzał / mowiąc / Y
ktoż ieſt Pan? á iżbych ſnadź prze
vboſtwo nie kradł / y fálſzywie nie
przyſięgał przez imię Bogá mego.
10 Nie oſkárżay ſługi przed pánem
iego żeby tobie nie złorzeczył / á thy
ábyś nie zgrzeſzył.
11. Niektory złorzeczy oycu ſwemu/
á nic dobrego mátce ſwey nie życzy.
12. Niektorzy zdádzą ſie ſobie być czy
ſtymi / choćiaż nie ſą oczyśćieni od
plugáſtwá ſwego.
13. Niektorzy ludzie máią oczy pod-
nioſłe / y powieki ich ſą wyſokie.
14 Niektorych zęby ſą iáko miecze/
á trzonowe iáko noże / áby pożárli
vbogie y vtrapione z pośrzodku lu-
dzi.
15. Pijawká ma dwie C corce ktore
mowią D / Przynieś / przynieś /
Trzy rzeczy ſą ktore niebywáią ná-
ſycone / y owſzem cztery kthore ni-
gdy nie powiádáią żeby doſyć.

C Pijawká ma ięzyk dwoiſty/ á tymi dwiemá końcomá/ ktore miedzy ſie názywa corkámi/ wyſyſa krew.
D Tymi słowy znáczy chćiwość nienáſycona pijawki/ przez kthore rozumie lichwiarze/ złodźieie/ łupieżce/ cudzołożniki/ pijánice/ y wſzytki ktorzy ſię zá żądzámi ſwemi vdawáią/ y przirownywa ie cztérem rzeczam/ ktore wſpomina w śoſtym náſtym wierſzu.
E Abo grob/ ábo piekło.

16. To ieſt E przepáść/ żywot niepło-
dny / y ziemia ktora nie ieſt wodá-
mi náſycona/ y ogień kthory nigdy
nie mowi áby doſyć.
17. Niechay kruczy rzeczni wyklwią/
y orlętá niechay wyiedzą oko kthore
ſie pośmiewa z oycá/ á ktore wzgár-
dzą poſłuſzeńſtwo mátczyne.
18. Trzy rzeczy mnie ſą ſkrythe / y
czwartem nie świádom.
19. Drogá orłá ná powietrzu / ſlad
wężowy po ſkále/ drogá okrętu w
pośrzod morza/ drogá mężá z dzie-
weczką.
20 Then ieſt obyczay niewiáſty cu-
dzołożney/ ná iádſzy ſie vćieráć ſobie
vſtá / y mowić/ Nie popełniłám żá-
dney złośći.
21. Ziemia bywa zátrwożoná dla
trzech rzeczy / y czwartey nie może
śćierpieć.
22 Dla ſługi kiedy pánuie/ dla ſzá-
lonego kiedy ieſt F náſycony pokár-
mem.

F Tho ieſt/ kiedy ieſt bogatym.

23 Dla niewiáſty nienawiſney gdy
zá mąż idźie/ y dla ſłużebnice gdy
dziedźiczy po ſwey pániey.
24 Cztery rzeczy ſą máluczkie ná zie
mi/ á wżdy ſą medrſze nád medrce.
25 To ieſt/ mrowki ktorych rodzay
ieſt mdły / á wſzákże gotuią ſobie ży
wność lećie.
26 Krolikowie ktorych narod ieſth
niczemny / á wſzákże czynią ſobie ią
my w ſkáłach.
27 Száráńcze ktore krolá nie máią/
á przedśię wſzytki porządnie wycho
dzą w huficch.
28 Páiąk chwytha G rękomá y mie-

G To ieſt/ nogámi kthoremi on tcze ſwoie páięczyny.

ſzka w pałacoch krolewſkich.
29 Trzy rzeczy ſą kthore nadobnie
idą/ á czwarta poważnie chodząca.
30 Lew namocnieyſzy miedzy zwie-
rzęty/ ktory ſie niczyiego potkania
nie leka.
31. [H] Chárt cżerſtwy y kożieł/ y krol
ktoremu ſie żaden nie ſprzećiwia.

H. Drudzy czytáią Kur.

32 Jeſlis vpadł/ podnioſſzy ſie w py-
che/ ieſlis co złego myſlił/ [I] zathul
ſobie reka vſtá.

I Thy ieſt/ hámuy ſwych pożądliwo-ści.

33 Jáko ten ktory tłucże śmiotáne
maſło z niey wytłacża/ y ktory bár-
zo nos wyćiera/ krew wywodzi/
tákże then co gniew drażni/ thedy
zwáde wſzczyna.

Kapit. 31.

Nápomina ku czyſtośći/ y ſpráwiedliwo-
śći/ Potym wypiſuie iáka ma być nie-
wiáſtá mądra y ſtáteczna.

1. SŁowá [A] Lámu-
elá Krolá/ y Pro-
roctwo/ w ktorym
go ćwiczyłá mát-
ká iego.

A To słowo wykłádá ſie/ kthory ieſt od Bogá/ A ieſt ty tuł ktory Sálomonowi przywłaſzczáią/ ábowiem miedzy ſyny Dawidowemi ſam thylko ieſt obran Krolem od Bogá.
B Tymi słowy okázuie práwie máćierzyńſką miłosć.

2. [B] Y coż ſynu moy?
y coż ſynu żywothá mego? y coż ſy-
nu moy namileyſzy?
3. Nie podaway niewiáſtam má-
ietnośći twoich/ áni ſie vdaway thą
drogą/ kedy krolowie giną.
4. Nie krolewſka to rzecż ieſt o Lá-
muelu/ nie krolewſka/ opiiáć ſie wi-
ná/ á nie ieſth rzecż kſiążeca zábá-
wiáć ſie [C] Sekárą.
5. Byś ſnádź opiwſzy ſie nie zápo-
mniał ſtátutow/ á odmieniłby ſprá-
wiedliwośc wſzythkich ludźi vtra-
pionych.

C W tym Sekár iuż ſie ná wielu mieyſcach przypominá/ iż znamienuie wſzelkie picie ktore vpaia.
D Tu dawa znáć/ iżby dla dobrey myſli picia miernego vżywano/ á nie dla ſproſnego opilſtwá.

6. [D] Dayćie Sekár ginącemu/ á wi-
no tym ktorzy ſą fráſowney myſli.
7. Aby pił á zápominał vboſthwá
ſwego/ áni wſpominał wiecey v-
trapienia ſwego.
8. Mow o krzywde tego ktory o ſie
mowić nie vmie/ gdy ma ſpráwe z
ludźmi śmiertelnemi.
9. Otworz vſthá twe/ á ſądź ſprá-
wiedliwie/ broń krzywdy vbogie-
go y niedoſtátecżnego.
10 Y ktoż znaydźie niewiáſtę ſtáte-
cżną/ gdyż ieſt dáleko koſztownicy-
ſza niżli perłá?
11. Mąż iey vfa iey ſerdecżnie/ [E] á nie
żąda łupow.

E To ieſt nie żywie z łupieſthwá.

12. Odda mu dobrym/ á nie złem po
wſytek czás żywotá ſwego.
13. Szuka wełny y lnu/ á robi chutli-
wie rekámi ſwemi.
14 Jeſt iáko okret kupiecki/ w kto-
rym ſobie z dáleká żywnoſć przywo-
żą.
15. Y wſtawa ieſzcże w nocy/ á gotu-
ie ieść czeladce ſwoiey/ y obrok dzie-
wkam ſwoim.
16. Ogleduie rolą y kupuie ią/ á z ná-
byćia rąk ſwych ſádźi winnice.
17. Biodrá ſwe przepáſuie mocą/ á
posila rámiona ſwoie.
18. Doświadcża iáko ieſt dobre [F] ku-
piectwo/ á pochodnia iey nie gáśnie.

F To ieſt káżdá robothá.

19. Bierze w rece ſwe kądźiel/ á w re-
ku ſwych obraca wrzeciono.
20 Reke ſwą ściąga ku vbogiemu/ á
rece ſwe ściąga ku niedoſthátecżne-
mu.
21. Nie leka ſie áby miał wadzić śnieg
czeladce iey/ ábowiem wſzytká cże-
ladká iey chodźi w ſzátach podſzy-
tych.
22 Spráwuie ſobie kobierce/ á len
ćienki y ſzárłat ieſt odźieniem iey.
23 Mąż iey znácżny ieſth w rádźie/
gdy ſiedźi miedzy ſthárſzemi źiemie
ſwey.
24 Płotná tcże y przedáwa/ y páſy
oddáwa kupcowi.

G To ieſt cnotá y ſtátecżnośc.

25 [G] Moc y ochedoſtwo ieſt odźieniem
iey/ á będźie ſie ná potym weſeliłá.
26 Vſtá ſwe chowa roſtropnie á ná-
uká pobożna w iezyku iey.
27 Opátruie rząd domu ſwoiego/
á chlebá ſwego nie vżywa w proż-
nowániu.
28 Náſtawáią ſynowie iey ktorzy ią
ſzcżeſliwą wyznawáią/ tákże y mąż
iey chwali ią.
29 Wiele niewiaſt zebrály ſobie bo-
gáctwá/ ález thy wſzytki przewyż-
ſzyłá.
30 Omylnáć ieſt łáſká/ á nicżemna
ieſt cudnoſć/ ale niewiáſtá ktora ſie
Páná boi/ otrzyma chwałe.
31. Niechayże weźmie nagrode z prá-
ce rąk ſwoich/ á ſprawy iey niechay
ią wyſławiáią w zgromádzeniu.

